



3792

III. Mag. St. Dr. P

Nie pożycz się  
do domu.

Mf. 5721



~~Hist. power. 501.~~



~~Bandellie 30.~~

~~V. a 13.~~

~~41. 1. 96.~~



Banville

V. a 13

44. 1.



ROCZNE  
DZIEIE  
KOSCIELNE

Od Roku Pańskiego

1198.

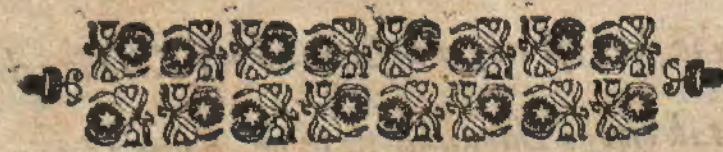
Az do lat naszych

*Przez*

X. IANA KWIATKIEWICZA

Societatis J E S U

W Y D A N E



W K A L I S Z V

W Kollegium Societatis I E S V

Roku P. 1695.



Lucerna ejus est Agnus. Apoc: cap: 21.



Dziw to! lub Lata plyną, ty im daś wiekować!

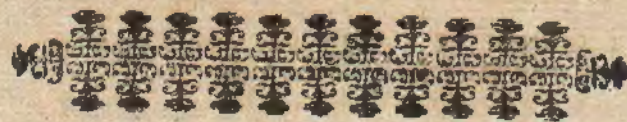
Gdy ie każesz twym kościem w tej Księdze drukować.

Gdy tak twego Baranka dziwne, Runo złote;

Zmieni zaś i żelazne wieki w szczerozłote!

Przeto, lub co raz w wyższej Infule świetnie,

Wieczna go sława Roczne koronują Dzieci.



IASNIE WIELMOŻNEMV

I

Przenaywielebnieyszemu Panu Panu

IEGOMOSCI XIĘDZV

ANDRZEIOWI

na Załuskach

ZALVSKIE MV

BISKVPOWI PŁOCKIEMV

M. Mościwemu Panu i Dobrodźciowi.



Esti w tym niemaś iakiey arrogantia: notam, wiesz, że tego Roczny Dzieciom Kościelnym, że, kiedy im iśe in lucē publicā, nie drobne iakieś światka im przyswiecaia, ale Wielkie Krolestwo i Kościół Bożego Luminarze Pierwsza i większa tych Dzieciom częśc z Kardynała BARONIVSZA szczególnie przekompensowana od X. Piotra Skargi naprzód przed lat więcej niż osmdzieścian

in solem wysła pod imieniem Najświeższego dwu Krolestw Monarchy, Polskiego i Szwedzkiego, ZYGMVNTA III: o iakie Luminare! pewnie majus i soli æmulū (boć też Reges zowią Regnorum soles) którym tamta częśc Annalium Ecclesiasticorum zaiśniata. Wysła i teraz, lub non tam felici calamo tychże Dzieciom continuata series, pod imieniem i felicib, auspicijs Iasnie Wielmożnego W. M. M. Pana i Dobrodźcia, którego procz Avitos Domu Senatorskiego fulgore, iuś to druga Infuta Regale Sacerdotium koronuje; a czy za tym i to nie Luminare majus na tę pozostała Dzieciom pomienionych appendicem świetnym białe promieniem? Nie mówię tu, co ktoś rzekł in fortuitis, Calusvé, Deusvé, ale i w tym Boski mnie ordynans adorare przystoi, że tak cælitus præfinitum Kościelnym Dzieciom zaiśnić, naprzód sub tanto Rege, iaki był ZYGMVNT trzeci; a teraz sub tanto Antistite, iakiego Pontificia Płockiej Katedry sedes W. M. M. Pana uznawa, to iest, Præfultum Gemmam Sidulq; Piękna to tym Annalibus alternata Luminum, przy których że lukubracie słońce widza; i raz pod Koroną, teraz pod Infutą (która też Sacerdotij Regalis iest korona) znamienie splendescunt. I owšem, iestli Krolewski lagietonow Sнопек na pierwsza Dzieciom tych zebranych od pomienionego X. Skargi edycja coś basilicum refudit; na tę succedaneam ich continuacya Herbo-

W

wny



wny W. M. M. P. Baranek coś Boskiego zlewa; i niewiem, jeśli o tym przydatku abo komplemente Annalium Ecclesiasticorum nie mogły się mówić, lub nie w sensie Apokaliptycznym, Lucerna ejus est Agnus; bo ZAEVSCIANI Agni ma to przypisać velleri aureo, abo impen-  
lis boynie in praelum effusis, że ie oko ludzkie widzi i czytać może. Przeto, co się który rok w tych Rocznych Dzieciach wyjawia, za go Lu-  
cerna Agnus oświeca: co się tu taki eventus wspomni lub na prze-  
sroge, lub ad calcat, abo na iakakolwiek czasów przeszłych notitiam,  
tego Baranka Cornucopiae to wynurza. Ida tedy te Annales lub  
obututum i do rak W. M. M. Pana i Dobrodziecia, in aeternum  
iemu obxerati, że od nich namienionej lucis usuram biora; a znaiac  
się do tak Przezacnego Meczenatem, toż wiekom następującym głósa,  
kiedy się nie inszym imieniem in capite libri zaszczycaia, tylko W. M.  
M. Pana laśnie Wielmożnego w Senacie Polskim Insutata. Ziad  
choćby czego w opisanych tu latach nie było wspomnieć, sam W. M. M.  
Pan stanięsz za Historiarum epitomen, iako ten, który dostatecznie  
joba samym i gestis illustribus nie iedneby mógł napetnić Annales,  
ktoremi wielka część Europy W. M. M. Pan nie dopiero napet-  
nił. Znaia przeświecne W. M. M. Pana Imię postromne Krolestwa,  
ktore dum lustrasti, iako sidus beneficium oraz illustrasti, nie tak  
hospes, iako i do tad w pamieci ich i w sercach aeternis incola, wśg-  
dzie godne oczu orbis spectaculum. Wiaziata cię nie bez remorsu  
invidiae Włoska ziemia i Rzym Caput Urbium, który swoje septem  
colles Sarmatyckiemu Carpato nieco submisit, W. M. M. Pana  
obaczysz, snadź takich Vaticanæ Purpuræ Życzac i Aris Antisti-  
tes. Zasta świerność tegoś imienia i ad extrema Hispaniæ, która  
nie tak swoje Vellus aureum, gdyś ie W. M. M. Pan ab obitu  
Najaiśniejszego Krola MICHAŁA postliminio oddawał: iako Her-  
bowne Twego Agai Gentilitij Runo sobie poważata, ba i nad lasonowe  
u Kolchom, iako to nad baieczne, stuśnie przenosiła. Zaiasniates i  
we Francyi, gdzie godnym podziwienia przymiotom tę dał pochwałę  
Paryż, ktoreyby piękna prensare cunctis, lecz sperare paucis liceat  
Nalazt tam i twoy alimenta gloriæ między Francuskiemi Liliami,  
żeby snadź nie sam tylko był Apokaliptyczny Agnus, qui pascitur  
inter lilia. Nad to gdziekolwiek W. M. M. Pan Magnus Ho-  
spes illuxit, wśtykich języki in plausum excivit taka in rebus ex-  
pediendis dexteritas, owa rzadko widziana comitas morum i wro-  
dzona vrbalitas, zwłastęza tak wielu językow peritia w W. M. M.  
Panu ku podziwieniu temperata. Dateś W. M. M. Pan tego obo-  
gą illustre documentum w poważnych legacyach ad Europæ Prin-  
cipes z wietka narodu Polskiego stawa odprawionych, tak, iż od W. M.  
M. Pana zwiedziane Państwa sobie winśowały, że się im kiedy  
słyseć dostato i widzieć goszczącego u siebie Polonum Cyncam, nad

ktore-

ktoregorzadko słyśaty dignius Majestate locutum, gdy W. M. M.  
Pan od Polskiego Majestatu legacya odprawował. Oprocz Hispanij,  
com iussu namienit, i Berlin tej gloriæ theatrum był W. M. M. Panu,  
gdzie ztota wymowa, ni twoy drugi Hercules Gallicus, Elektora Bran-  
deburkiego W. M. M. Pan na suppetias Polścze naklonił. I teraz  
Belgium W. M. M. Pana wielkim Postem widziało, gdy Najai-  
śniejsza Krolewna Polska Najaiśniejszemu Elektorowi Bawarskiemu  
Szczęśliwie desponsatam, na tak augustum connubium W. M. M.  
Pan oddawał iako Sacratior Paranympus. Trudno wypowie-  
dzieć, iako tę przeświecna legacya dignę tanto munere, a nie mniej  
dignę utroque Principe, i pewnie ex voto Majestatum W. M. M.  
Pan odprawił! O iakie tam wśędzie comitabantur W. M. M. Pana  
encomia, iaka veneratio Nominis i applauzy exterioru ba i dome-  
stici! Będa co miały mówić i pisać iata następuiace, lub na ins- acta  
illustria, lub na tę sobie wspomnia Electoralę legacya, i pewnie W. M.  
M. Pana inter prima swego wieku wpisał lumina, który tak znamienite  
czyny i funkcyje W. M. M. Pana affatim przyozdobiły. Iuści w pra-  
wdzie longa retro lat series chwalebneimi laśnie Wielmożnego Domu  
i Przodkow W. M. M. Pana śladami weszła in fastos gloriæ, i do tych  
lat in magnis nepotibus nie ušlaia Oczyste ich Splendores, wysokie  
Rzeczypospolitej subsellia oświecaia: ale im bardziey ie W. M. M.  
Pan co raz ad augem deducit, tym słusniejszym prawem sobie vendi-  
cant nieustaiaca posteritatis memoriam. Ale i te Annales nie za-  
mleczia dobroczynney na się łaski W. M. M. Pana, poki legenti-  
um manibus terentur. bo iakoś W. M. M. Pan i Dobrodziey  
xre niby thaumaturgo dał im język na ogłoszenie Dzieciom Roku ka-  
zdego z tych, ktore tu się opisuią, takim ora relaxast, abo i tym językiem  
ie W. M. M. Pan nadał, którymby powinna wdzięczność Munificen-  
tissimo Meczenati do ludzkiej wiadomości ie podawaiacemu mogły wy-  
śniadczyć: zwłastęza, iż to pewna, że, jeśli u niektórych maxima de  
nihilo nascitur historia; tym bardziey grandiora nomina, mie-  
dzy ktoremi to sæculum W. M. M. Pana poczyta, nie słusna za-  
mleczec. Choćby iednak ta Księga Annalium była iako taki mutus  
Orator: przecię ziad satis sapient sæcula, i na wystawienie W. M.  
M. Pana wzajemnie conspirabunt. gdy tu choć samo imię Ponti-  
ficium W. M. M. Pana na czele przeczytaia Stanie im zaraz  
w uwadze i wielkim poważeniu W. M. M. Pan iako tot sæculoru  
napotym eruditor. do których wiadomości, Dziecie tak wielu lat od Kar-  
dynata BARONIVSZA i X. SKARGI, abo inszego Historiogra-  
pha zamleczanych, W. M. M. Pana impulsu benefico abo im-  
pensâ liberali są doniesione. I wielka to zaprawdę apud posteros, ba  
i superstites przyszługa, testem temporum Historia i czasy im prze-  
śte przed oczy xre profuso stawić, i tak lata upływaiace, na kartcie

abo



abo tomie jakim defigere abo zastanowić, aby się im Czytelnik przypa-  
truiac, owę od siebie nagang i odiosam dziełiny nieumiejętney compa-  
rationem oddalit, która na niewiadome præteritorum i samo Pismo  
Boskie kładzie. procz tego, że i ztąd niemniejszy pochwała Mecena-  
tis Historiczne dziele drukiem daruiacego, że z nich, czego Historyk  
Rzymski życzył, fædum exitu abo pulchrum inceptu tacno czyta-  
iacy discerneret, a zatym ztąd brać ideam pięknych facinorum, abo  
remore od niechwalebnych. Co ieśli i te, które za szczodroblira łaska  
W. M. M. Pana luce publicā się szczyca, Dziele Kościelne sprawa;  
W. M. M. Panu to trzeba będzie ex asse przypisać, iako reze  
lucis Auctori. Ia zaś, którego wielkość łaski i dobrodziejstwa W. M.  
M. Pana cogit na zawsze ingratum vivere, iako zawsze impa-  
rem na condignam iemu regratificationem; tym się będą cieszył, że  
lub zkad inad perennatura, zta też Księga sława Imienia W. M.  
M. Pana, które tu na czele Annalium ex voto iakiejkolwiek gratitu-  
dinis præfixi, do potomnych lat notitiā doydzie; i acz insym choć  
wielkim na ziemi timenda sunt oblivia Lethes, w tychże lat pamięci  
długowiecznie trwać będzie, i Czytającym W. M. M. Pana przypo-  
minac. Tego iako zserca życzę, tak non ex vano tym auguror

W. M. mego M. Paná i  
Iasnie Wielmożnego Dobrodziecia.

Vnizony sługa

I. K. Soc: IESV.

Author.

## PRZEMOWA

Do Czytelnika.



Am, gdzie zacni dwa Rocznych Dziełom Kościelnych  
Pisarze, Wielki Świętego Rzymskiego Kościoła Kardynał  
Cesar BARONIVSZ, i Wielebny X. Piotr  
SKARGA Societatis IESV przerzeczone Dziele  
pracowitym, a oraz szczęśliwym piórem zakonczyli; pier-  
wszy we dwunastu wielkich Tomach je obszernie opisuiac; a drugi kro-  
czy je z niego zebrane na język oyczysty przekładauiac: tam ia dalej  
też Dziele zacząwszy wypisować, aż do lat naszych prowadzę. Idę ich  
torem, lub nie równym krokiem; bo iako za Olbrzymami Karłk, abo  
za wielkimi Ortami drobna i niższa ptaszyna. Zem się na to odwa-  
żył, oprócz inszych, dość na tej przyczynie było; że tak zacna i pozyte-  
czna rzecz, abo Historyczne lat opisy nie były dokonczone; a nie przysta-  
ło inszych też lat zamiszczać, w których równe abo dziwniejsze rzeczy, re-  
wolucye, i przygody się działy, o których nie mniej należało wiekom po-  
tomnym wiedzieć, zatym i o nich nieco pisać. Opisałić je mprawdzie  
niektorzy, ztamtąd Dziele je prowadząc, gdzie Kardynał BARONI-  
VSZ prześłał; ale z nich żaden do tych lat naszych nie doszedł  
ABRAHAMVS BZOVIVS Zakonu Kaznodziejskiego, zacny  
Historyograph w kilku swoich Tomach nie daleko za Rok 1500. zaśsedł,  
a ODORICVS RAINALDVŠ tylko do Roku 1535. drūdzy  
ślem albo kilkadziesiąt lat się kontentowali, abo opisaniem swoich Kro-  
lestw i Krolow, abo też Biskupow; ale tu wśyrkie lata się aż do na-  
szych zebraty; i co się osobliwsego w nich działo, abo się wiedzieć mogło,  
tu się opisało. Gdzie iednak cuda nie kanonizowanych i światobliwość  
abo łaski im dane i w nich pobaczone tu się kładą; te tylko iako prosta  
Historya tu się piśsa, i iako wyrok Urbana VIII. dopuścza. Authorom  
z których te Dziele są pomybierane, gdzie niegdzie kładę; w pospolito-  
ści zaś są ci Authorowie.

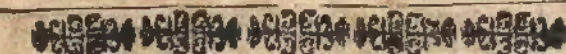
Abrahamus Bzovius  
Odoricus Rainaldus,  
Alii plurimi Auctores, ex quibus hi  
duo singulorū annorum acta com-  
pilant:  
Historici rerum Germanicarū, Gal-  
licæ & Venetæ Reipublicæ, alia-  
rumque.  
Platina & Onuphrius.  
Pontificum & Cardinalium usque  
ad Urbanū VIII. series tomo com-  
prehensa.  
Vite quorundam impressæ.  
Acta Canonizationum. (starū.  
Suij Cōmentarius rerū in Orbe ge-  
Mercurius Gallobelgicus.

Martinus Cromerus. (les  
Piaſcij Episcopi Historia & Anna-  
Auctores Vitarum Archiepiscopo-  
rum. & Episcoporum  
Chronica S. Francisci, & scriptores  
aliarum Religionum.  
Orlandinus & Sacchinus.  
Alegambe & Nadasi, Santivani.  
Brachelij Historia nostri temporis.  
Adolphus Tuldenus.  
Historia Kochowski Poloni.  
Historia Sinica Scriptores.  
Annua Flandrobelsica aliæque.  
Manuductio Thyri Gonzalez.  
Legatio Lauardini.  
Neoterici Scriptores Historiarū &c

F A.

Protestatio  
authoris.





# FACULTAS

R. P. Provincialis Provinciae Poloniae  
Societatis IESV

\*\*\* Vm Opus, quod inscribitur Annales Ecclesiastici ab  
C Anno 1198. ad Annum 1645. continuati, à P. IOANNE  
\*\*\* KWIATKIEWICZ Societatis nostrae Sacerdote, concin-  
natū, aliquot ejusdem Societatis Theologi recognoverint,  
& in lucem edi posse probaverint; Potestate mihi facta ab  
A. R. P. Nostro Thyrso Gonzalez praefatae Societatis Prae-  
posito Generali, facultatem concedo, ut typis mandetur,  
si ijs, ad quos pertinet, ita videbitur. Cujus rei gratia has  
literas manu mea firmatas, sigilloq; munitas dedi. Lubli-  
ni 6. Decembris. 1692. STANISLAUS BIECZYŃSKI  
Praepositus Provincialis  
per Poloniam.

## APPROBATIO.

LOCI ORDINARIJ.

Celsissimi Principis Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini GE-  
ORGII ALBRACHTI Comitis DENHOFF DEI gratia Epi-  
scopi Premisliensis, Supremi Regni Poloniarum Cancellarij.



Pus desideratissimum, hoc est Annalium Ec-  
clesiasticorum post Apostolici Spiritus virum  
Religiosissimū ac Admodū Reverendum Pa-  
trem Petrum Skarga Societatis IESV Theo-  
logum & Celebratissimū tot Regum Poloniae  
Ecclesiasten, per A. R. Patrem Ioannem Kwiatkiewicz  
ejusdem Ordinis Presbyterum magno labore & iudicio  
factam continuationem, autoritate Nostra Ordinaria  
approbamus, utpotē à Theologis accuratē lectam & exa-  
minatam; & quae nihil Fidei ac bonis moribus contrari-  
um habeat. Non tantum ergo potest, sed etiam ex evi-  
denti Ecclesiae Catholicae utilitate debet in lucem publi-  
cam prodire, ac publici Iuris fieri. In quorum fidem praes-  
entes manu mea subscripsimus, sigilloq; firmari manda-  
vimus. Datum in Residentia Nostra Episcopali Brzo-  
zouiae. Die Decima Octava Mensis Decembris. Anno exe-  
unte Millesimo Sexcentesimo Nonagesimo secundo.

GEORGIUS ALBRACHTVS DENHOFF  
Episcop: Prem: Supr: Regni Cancellarius.



## ROK PANSKI 1198.

Innocencyusza III. pierwszy. Alexego Ange-  
la Wschodniego 4. Zachodnie wakuie.



O śmierci Celestyna Papieża / obrany zgodnie na  
tego miejsce Innocencyusz trzeci / przedtym na-  
zwany Janem Lotaryusem. Szedł z Gradow Syn-  
gnii / świętobliwości i mądrości sławny / i  
to sie i z ksiąg od niego pisanych daie znać / i li-  
stów / które w prawa Kościelne weszły. Lat miał  
37. gdy te Stolicie obiał. Przy obieraniu tego /  
ze trzech gołębic / które przyleciały / iedną na ra-  
mieniu iego usiadł / co wzięto za Boski znak o-  
brania tego. Obiawszy rzady Kościelne / około  
naprawy Chrześcijaństwa sie zażegnał. Naprzód ze Arol Francuski Phi-  
lip nazwany Adeodatus ( i z nieplodney długo Matki dany od Boga Lu-  
dwikowi ) Inseburge Arola Dunskiego siostrę wzięwszy za żonę / a potym i  
porzućwszy / i do Alastoru daleko zaślawy / Jagnieskie Bertolda Kiozeta  
Morawskiego Corke poiał / napomniał go Innocencyusz przez Biskupa Pa-  
ryskiego aby Inseburge abo Gelberge znouu przyiał / a przeciw prawom  
Boskim z zgorzaniem Chrześcijaństwa w cudzołóstwie nie żył. Przekładał  
mu i plagi Boskie / któremi Pan Bog iego Arolestwo karał / iako głod /  
grądy kamienne / i inne dla których lud rozumiał / że iuz czas Antychrysta  
następowały. Nad to karał go Bog i przez Arola Angielskiego / który iego  
państwo pustoszył / i samego Arola z iego woyskiem poraził / a gdy z pogro-  
mu tego do zamku Gifforu uchodził / z mostu dla nacisku uciekających z nim  
przelamanego / wpadł z koniem w rzekę / z kąd ledwie od swych wyratowany.  
Naostatek interdylem Kościelnym Arolestwo iego Papież pogroził. Miał  
o tym Arolu Rodzic iego Ludwik w której po urodzeniu iego sen taki.  
Sdało mu sie iakoby ten Synagoga rostruchan pełny krwi ludzkiej trzymał /  
i nim Panow przednich w swym Arolestwie częstował / z którego oni smiało  
pili. Co było znakiem i krwi swoich przelaney przy kłestach wojennych / i do-  
mowych ku niemu nienawisći i buntowania. Miał iednak z przodku swoje  
pochwały / częścią ztąd / że na bluznierce prawo Gycowskie ponowił / aby ży-  
wo topieni byli / częścią iz w Żydach tej bezbożności zniesć nie mogli / że co-  
rok / na Wielki - Piątek dziecię Katolickie zarwawszy / na krzyż wbili i o-  
cetem z żółcią napoione / i rożnie starowane / wloznią przebili / bo wszystkich  
za te bezbożność z zlotą i srebrą złupionych przez z Państwa swego wygnal.  
Zelzył iednak panowanie swoje pomienionym przeciw prawu Boskiemu ma-  
żenstwem. Od którego iuz go powtorę i przez postla swego Piotra Kardyna-  
la Papież odwozoc / iesliby napomnienia Pasterskiego nie usłuchał / kazał  
interdykt na Państwo iego wydać / tylko chztu działkom malym / i umiera-  
jącym Sakramentow świętych / pozwalając.

I do Hiszpanii tenże czuły Pasterz Rayneryusza Kardynala wysłał / cze-  
ścić

1.  
Innocencyusz III.  
Papieżem obrany

2.  
Philippa Krola  
Francuskiego Pa-  
piez o cudzoło-  
stwo srośnie.

Sen Rodzic o  
rym Philippie.

Cnoty niektore  
tego Krola.



3. Adelphons Krol  
Legionu Kazi-  
rodca.

scio chce tam Arolow Nawarry i Bastelle poiednaci/ cześć Arola Legio-  
nu Adelfonsa od Kaziroduzwa odwieść/ Ktory Wnegze swoje był poial. Tak  
sie Arolestwa Chrzesciastkie za Krowa i ciałem były udaly! Przedzy tam do  
censur Roscielnich przyszlo: bo ze lagodne namowy nie pomogly u Arola  
Legionu/ Roscioly tamczne przez interdykt zamknione/ a Arol z Biskupa-  
mi/ Ktorzy temu tego malzenstwu sprzyjali/ wyklety; lubo na prozbe iego  
z Biskupami gdy poslusienstwu sie Roscielnemu przed Kardynalem poddal/  
od Klatwy był uwolniony/ az potym raczy darami sobie chciał ziednac Pa-  
pieza w tymże bloście trwajace Adelfonsus: ale nie przelgmal opoki/ i tak w  
Klatwie znouu zostal.

4. Podarunki pie-  
kne od Papieza  
Krolowi Angiel-  
skiemu dane.

W Anglii panował szesliwie Rychard Arol/ Ktoremu Innocencyus  
przez Biskupa Lufowienskiego przeslal cztery złote pierścienie/ ze czterema  
drogiemi kamieniami: Szafirem/ Szmaragdem/ Granadem i Topazyusem/  
w listcie do niego pisany piekny mu tego upominku wyklad dajac: ze mu  
przez okraglosc pierścieni wiecznosć przypominat/ Ktora pocztka i konca  
nie ma iako i okraglosc pierścieni. Przez liźbe czworaka tychże pierścieni  
cztery mu cnoty do panowania dobrego sluzace zalecal: sprawiedliwosc w  
sadach: mstwo w przeciwnosciach/ roztropnosć i wstrzymieźliwosc. Przez  
szafir nadzieie/ przez szmaragd wiare/ przez rubin milosc ku Bogu/ przez to-  
pazyusa dzielne sprawy mu oznacza. Wdziecznie ten upominek Arol przy-  
jal/ i na odważniejszy nad inſe Arole usługi Stolicy swietey sie ofiarował;  
a oraz mu wnuka swego Ottona/ Ktory był Arolem Rzymskim od cześci Pa-  
now obrany/ zalecal na Cesarstwo. Ale i Arol Francuski nie mniej Philippa

5. Zabieganie stron  
u Papieza o po-  
moc na Cesarstwo

z Kieziecia Szwabstiego przez swe Posly Innocentemu zalecal na też Ce-  
sarstwo godnosć/ aby mu do niego dopomogli/ wiele po nim Stolicy Apostol-  
skiej obieciuiac. Atoli nie tak pilnie okolo tego zachodził u Papieza Kieze-  
Swewij abo Szwabskie/ iak Otto/ Ktory też Oycą swego Henryka Cesar-  
skiego Brata wielkie przyslugi Rosciolowi Rzymskiemu uczynione przekla-  
dal Papiezowi/ Ktorego też miał po sobie. W tym iednak laske pokazal  
Szwabskiemu Kiezieciu Philippowi/ ze/ co był od Celestyna wyklety/ Su-  
trynowi Biskupowi kazal go od Klatwy uwolnić/ iesliby Arcybiskupa Sa-  
lernitrastkiego od wiezienia uwolnil/ i przysięge swierdzil poslusienstwo  
Rosciolowi Rzymskiemu/ Ktorey przysięgi od niego nie odebrałszy Suty-  
nus: ze go z Klatwy rozgzeszyl/ Papiez go z Biskupstwa zlozyl/ i do Alasto-  
ra na pokute zaslal.

W czym Ottono-  
wi sprzyja Papiez

I na inſe prace Roscielne Innocencyus sie wydawal: bo gdy przywroczo-  
ne Rzymskiemu Rosciolowi niektore Dobra/ iako Kiestwo Spoletanſkie/  
Reate/ Aysy/ Sulginium/ Peruz/ i inſe; sam wyiachal do Reatu/ i tam Ro-  
scioly poswiecal. Tam też do niego Kaptan ieden nabożny przyszedl/ Kto-  
ry od Swietego Piotra w nocnym widzeniu napomniony: aby oltarze nie-  
ktore w Rzymskim tegoż Apostola Rosciela iesze nie poswiecone/ na Ktorych  
sie iednak tajemnice swiete odprawowaly/ Papiezowi zalecil zeby były po-  
swiecone. Iednak ze pomientony Kaptan/ lub i drugi raz miał toż widze-  
nie/ nie uczynil co mu rozkazano; potrzecie mu sie ukazawszy Piotr Apostol  
zagniewany/ rzekl do niego: Ześ mie nie usluchal/ atoz ci sluch odeymę; i za-  
raz oglusal. Czym zasnucony prosil Swietego Apostola o przywroczenie  
sluchu/ obieciuiac wypelnic iego rozkazanie. Wysluchany w swej prozbie/  
szedl do Papieza/ i to mu wyslyko wypowiedzial. Co Papiez uslyshawy Bi-  
skupowi Ostyenskiemu rozkazal/ aby poswiecil oltarze Swietych Apostolow  
Philippa i Jakuba/ także SS. Szymona i Judy/ nad to S. Jerezeia i S.  
Grzegorza. Tak i w tym Ceremonie Roscielne z nieba sa potwierdzone.

7. Papiez do iedno-  
ści Roscielnicy  
sarsza wschodnie-  
go nawodzi.

Iesze tenże Innocencyus swe posly Albera i Albertyna wyslal do Ce-  
sarza Wschodniego i Patriarchy Carogrodzkiego/ aby ich do ziednoczenia  
Rosciola Wschodniego z Zachodnim Rzymskim prowadzili/ i do ligi z Niem-  
cami tam wojuicami przeciw Saracenom dla odebrania Ziemi swietey;  
do czego też Arolow Francuskiego i Angielskiego zapraszal i Wenetow na  
morska wyprawe. To iednak/ co tam było Chrzesciastkie woysko pod Re-

gimentem

gimentem Symona Domeja Montusfortis i Mloguncckiego Elektora/ usly-  
shawy o smierci Henryka Cesarza/ na sercu upadli/ i Elektor z Domejem do  
Niemiec sie powrocil/ tylko Tyrum i Ptolemaide przy swoich zostawil.  
Lez Tymerykus Arol Cypru/ Ktory też za Arola Hierozolimskiego był o-  
brany na Saraceny sie gotowal/ co mu Papiez pochwalil.

Slynal ten Rok zacnem w Rosciela Bozym slugami. Takim był Al-  
debrandus Biskup Sorosempronii ialmuznami i dziwnym ciala trapieniem  
znacny. Temu w swieto Kazyemu do ludzi gdy iaskolki przeskladaly/ na  
rozkazanie iego zamilkly. Byl do sta lat. Gdy mu raz Europawe na stol  
dano/ on Arzyz nad nie uczynilszy ozywil ię/ i uleciec iey kazal. Gdy zas si-  
mie swietych sie mu iagod zachcialo/ z czego sie drudzy smiali/ on do oltarza/  
na Ktorem Alſe miewal/ isc kazal/ i tam iagody swiete znalezione i temu  
przyniesiono. We Francyi też slynal wielu dusz pozyskaniem Sulko Kaptan.  
Tam on na lichwe i nieczystosc bil ustawicznie/ od Naysw: Panny napomnio-  
ny/ aby ludzom pokute opowiadat. Gdy zas w Lurowium miescie niekt-  
re Duchowne chciał poprawic/ do wiezienia dany i okuty/ ale go ani okowy  
ani wiezienia trzymac nie mogly; i tak wolno gdzie indziej sie udawaly/ na-  
bosna mowa i cudami/ ludzi od nieenot odciagal; i znouu do wiezienia  
wtroceny wolno z niego cudownie wyszedl. Gdzie sie obroci/ chore do nie-  
go przynosono/ aby choc za dotkieniem Kaitu sady iego ozdrowieli/ abo  
woda od niego poswiecona. Niemym/ za uderzeniem ich lekkim w gebe/ mowe  
przywracal; a skurzonemu biegac przed soba kazal. To piekna ze gdy o-  
iednym lichwiarzu z obiawienia Boskiego zrozumial/ ze miał z tego grzechu  
wybrnac i bydz zbawionym/ poszedl do iego domu i spytal go: co iesc bedzie-  
my? na co lichwiarz rzekl: co moze miec miasto nayslepszego/ to u mnie na  
stole bedzie. To slyszac Miez swietey/ z Alerykami Ktorych wzial byl z soba/  
wszedl do Kuchni owego Lichwiarza/ i kazal Kucharzowi wykladac na pulmie-  
ſki co nagotowal. Co gdy on czyni/ rzecz dziwna/ miasto przepysznych i sm-  
acznych potraw/ wyslyko zaby abo weze wykladat. Wslyscy sie na to zdumieli:  
a Pan ow Lichwiarz wewnatrz iuz od Boga wzruszony/ padl do nog cnego  
Kaptana i prosil/ aby mu pomogl do zbawienia/ i dusze iego ratowal. Na  
co mu Sulko porusyl o zbawieniu/ iesliby Krom spowiedzi/ cokolwiek miał  
z Lichwy i niesprawiedliwie nabytego/ oddal to wyslyko utrzymdzonym/ a  
z swego zbioru dobrze nabytego ialmuznami grzechy okupowal. Wslychal  
Miez swietego/ i potym go obaczywszy rzekl/ ze mu iuz nie nie zostalo. Ale  
przypatrzil go ieden wydal/ iz iesze miał w Kadsz iedney dwadziescia miar  
psenice. Poszedl tam Sulko z owym Lichwiarzem/ i z Alerykami i iego  
przypatrzilmi: kazal owe Kadsz otworzyc/ az tam wyslyko zaby i gadzina iado-  
wita napelnila. Tu on do Lichwiarza sie obroci i rzecze: Jesli chcesz bydz o-  
milosierdzin Boskim i odpuszczeniu grzechow pewny i bezpiecny/ tu sie w te  
Kadsz wpusc miedzy te gadziny/ a obieciuiac ublaganego Boga. Tak uczynil ow  
głowiek szersze za grzechy skruszony; i tam przywarze nad nim wieko/ i do-  
tutrz zapieczetowane/ gdzie nazaintz tylko Rosci iego znalezione/ Ktore i-  
ko swiete na miescu przystoynym pochowac kazal. Przyszedl raz tenże Sulko  
do Rycharda Arola Angielskiego/ i imieniem Boskim go napominat/ aby  
trzy corki iak nappredzey za maz wydal/ zeby go co zlego nie potkalo. Arol  
mu rzecze iz zadney corki nie miał. Al mu swiatobliwy maz rzekl: masz  
Arola: iedna z nich jest pycha; druga wielka chciwosc; trzecia nieczystosc;  
tych pozbadz/ inaczey Boskiey zemsty nie uydzieſz. Co iednak Arol w zart o-  
brocil/ na duchowne niektore pokazuiac/ a za nich te corki abo wyslyski wy-  
dalac. Do tych ludzi swiatobliwych rok ten slawiacych nalezy Brat ieden  
Alastoru Panny MARYI w Petynie/ gdzie roku szesnastego wieku swego  
przypiety/ tak sie na ciełe trafil/ ze sie w nocy w zimne jezioro wpuszczal. Te-  
mu gdy zlecono/ aby chleb piekal/ a raz zapalil w piecu zapomniat go wy-  
miesc dla chleba/ gdy go o to Opat strosowal/ on przy nim w sukni swej  
w piec wlaszyl/ pieknie go wymiotl/ od ognia i rozszarzonych wegli zadney  
skazy nie odnioszy.

8.

Aldebrandus Bi-  
skup cadowny.

S. Fulko przedzi-  
wny Kaptan tych  
czasow.

9.

O lichwiarza  
dzienne nawro-  
conym.

10.

Trzy Corki Pa-  
now.

11.

Dziwna cnota.



I 2.  
Cud w Najświęt-  
szym Sakramen-  
cie.

13.  
Wzywianie Sw  
tych pomocne.

14.  
Skutek modlitwy  
za umarłych,  
Czystość cudo-  
wnie utwierdzo-  
ny.

15.  
Cud w miłosier-  
dżu na ubogich.

IG.  
Heretycy Wálde-  
ses, i ich błędy.

Tajemnice też Wiary napełni tego Koła cudami P. Bog potwierdził. Bo w Umbryi przy Mszy widomie wino po poświęceniu w Arew Pańską przemienione / i chleb w Ciało w Nasyw : Sakramencie ; co się też w Brennie u Premonstratensów nieraz trafiło. Nad to / iak Świętych wzywaniu jest zbawienne / tym się cudem pokazało. W Alastorze S. Krystyny była Panna jedna święta / imieniem Lucy. W tej urodzie ze się jeden Młodzian założył / chcąc się tej napatrzyć / Kiedy przez okienko na Ołtarz pod czas Mszy patrzał / często tam do Kościoła chodził : takie to było jego nabożeństwo. Lecz ona to zrozumiałszy / wieciey przez owe okienko nie patrzała. Wdał się potym w Króie pogańskie ow Młodzieniec / gdzie od Saracénów poimany / i do zaprzęcia się Chrystusa przymuszany / gdy statecznie w więzach trwał / wspomniął sobie na owe świętą Pannę / która już była umarła / i westchnie do niej nabożnie / aby go przed Bogiem ratowała i z Łaydan wybawiła. Zasnął w tym / aż we śnie mu się taż Panna pokaze ; on jej spyta : Żyjesz li jeszcze ? ona odpowie : żyje z Bogiem w Niebie / Protemu dziękuj / że cię z ród przez mnie wybawiła ; zanieś te okowy do mego grobu. Co on dziwnie uwolniony / chętnie uczynił. Tu rzecz do zbudowania służąc wspomina Cesarius / o drugim Młodzianie / który wstąpiwszy do Zakonu Cystersyjsów / lub o to od pokrewnego swego Biskupa był troskany / nie dał się nazad do święta namówić. Ażoli tenże po Profesji Kapłanem zostawszy z Alastoru uciekł / i do rozbojników potym przysłał. A gdy z nimi pod jednym zamkiem postrzał śmiertelny odnoty / radzono mu spowiadać się. Ale on rzecze : A co mi spowiedź pomoże po tak wielkich grzechach ? Jedną za długą namową kazał Xiędza przywołać. Skoro przyszedł / zaraz serce jego P. Bog odmienił / i wielką skruchę obdarzył. Dopiero z płaczem poznaje się swego odstępstwa od Zakonu / i rozbotow / i innych grzechów ciężkich spowiadać. Co słysząc nie mądry Kapłan / rzecze : zginales / wielkie są twoje grzechy / niż żebyś ich miał odpuśczenia dostąpić. Na co on pokutniacy odpowie : Wszak Bog przyobiecał przez Proroka / że kiedykolwiek grzeszny pokutniacz westchnie / Bog jego grzechów zapomni. Naznacz mi pokutę iako chcesz / przyjmę / i sam się choć na dwa tysiące lat Cyscia ofiaruję. Ale Xiędz ow nie dał się użyć / i żadnego Sakramentu szczerze skruszonemu dać nie chciał. Prosił go tedy ow śmierci już bliski / aby przynamniej Biskupowi krewnemu swemu list od niego oddał / i duszę swoją mu zalecił. To wszdy przecie uczynił Xiędz niemiłosierny. Biskup z płaczem list przeczytałszy / codziennie zan bezkrewno ofiarę i ialmużny czynił / i innych modlitwom go zalecał. W rok przy Mszy u Ołtarza obaczył ten Biskup owego umarłego wybladłego i leżęcego modlitwy potrzebującego : dziękował tedy Biskupowi / że za jego ofiary i ialmużny / już mu tysiąc jeden lat Cyscia wyręcono ; a o drugi rok prosił modlitwy. Chętnie to Biskup uczynił / i znowu w rok przy Ołtarzu obaczył już wesółego i do nieba idącego / a Biskupowi odpłaty od Boga za te jego miłość Chrześcijaństwa żyjącego. Piękny i miłosterdzia Bóg / i litości Chrześcijańskiej przykład / oraz wiara o Cyscu potwierdzająca / i skutek Ofiary świętej i ialmużna. Z tego / iako na ubogich potrzebnych wypłaca hojność płatna jest / rok ten nauczył. Bo gdy w Niemczech głód wielki panował / Wpát heyberstacenski Guetardus pultora tysiąca ubogich pod ten głód żywił ; a gdy się potym obawiał / żeby żywności na dalszy czas im nie stało / kazał mniejsze chleby piec dla ubogich / ale piekarz powie dzał / iż dość małe w piec kładł / a zawięz wielkie z piecą wymywał ; przydając to że i w worach / małe przybywa / lubo się jej coraz ubiera : czym się Wpát w hojności na ubogie umocnił / która tak nie traci.

Panowali tych czasow w Aquitanij i w innych Francuskiego Państwa  
Prowincyach rozne Zacerstwa/ iako to Waldenses / Eterzy na Concilium XI.  
za Alexandrą III. Papieża byli potępieni. Ci procz tego że / iako i inni he-  
retycy/ częśc Świtych i wzywanie/ obrazy/ Świate/ Kościoły/ Sakrament  
Bierzmowania/ Pozdrowienie Anielskie/ spowiedz sekretną/ odpuszy/ Zało-  
ny/ śpiewanie Kościelne/ i ostatniego pomazania Sakrament odrzucali/ nad

to naucażali że Laik prosty/ byle był sprawiedliwy/ może poświęcić chleb na Ciało Pańskie/ że wielko ma skuteczność Sakrament w Wielki Czwartek poświęcony/ niż Ełedy indziej; że godność Biskupia i Bapłansta/ i moc do poświęcenia Najsw: Sakramenta przez grzech śmiertelny sie traci; także godności i urzędy dożesne. Ciż Waldenses w sandałach na Ekeat Aposto- łow chodzili/ i mniemali że tym samym Eto z nich mogli poświęcić Sakra- ment Ciała Pańskiego bez świecenia Bapłanckiego. Byli we Francyi i Pa- tarenii/ Batarrey Bononij heretycy/ Etorzy powietrznego życia surowością o- sukali/ i akoby grzeszłym to pomogło do zbawienia/ choćby sie we wszy- tkich grzechach zatópili. Przeciw tym Bacerzom Innocencyusz Papież wy- stał Bapneryusz Bardinata i Gwidona/ aby Ektwz Bościelno/ i dobre Konfi- sskowaniem/ iesliby iakie mieli/ Karani byli/ i na gardle nawet. Postanowił i na tych Karanie/ Etorzyby tych Heretykow przyjmowali abo im sprzyjali.

Nowy też Zakon roku tego nastąpił/ Który postanowił B. Jan de Matta, na wybawienie więźniów. Zowie się ten Zakon *Ordo Trinitariorum* albo odkupienia więźniów. Został się w tym Zakonie Innocentyusz; a ten Reguły Blaſtor naprzód we Francyi pod imieniem *Cervi frigidi* był wystawiony. Ale ten Papież Mſo mając widział Anioła w biele z krzyżem na piersiach białym i czerwonym// a rece miał na krzyż złożone/ iedne ku Chrześciantom/ druga ku Młaurowi świętym; dla tego tenże Papież taki im habit naznaczył. Tenże Innocentyusz nowy Zakon *Hospitalariorum* tego roku potwierdził/ Który fundował Gwido Monteſſulanus mąż świętobliwy/ Ktoremu potym tytuł błogosławionego nadany ieſt.

Rok Pański 1199. Innocentego III. 2. Alexego  
Angela 5. Zachodnie wakuie.

**I**nocencyusz chec wojſku Chrzeſciánſkiemu w ziemi ſwiętey obmyſlił/ przez tego/ że po Chrzeſciánſwie pewna część dochodow Koſcielnych na te wojne dawać rozkazał; tym/ ktorzyby ſie/ albo tego miáſto ſiebie na te wojne wyprawili/ wielkie odpuſty nádał. I wiele ſie na nie tak zachęconych wyprawiło. Lecz Alexy Ceſarz wschodni wymawiał ſie z tej wojny Papię-ſowi/ mowiąc że ieſzcze czas od Boga náznáczony na odebranie Ziemi ſwie-  
tey nie przyiſiedł/ iákooby on w rady Boſkie wchodził zſtrony tego; á tym cza-  
ſem wołał domá krew ſwoich przelewać/ bo i ſtárszego Brata Iſáacyuſia/ za  
ktorego Pánſtwo trzymał/ zdrádlíwie oſlepić kazał/ i w więzách oſádził; i  
tego ſyná dwunáſtoletniego chciał zgładzić/ gdyby był do Wenetow nie uſiedł.  
W tym Baldwínus Groſſ Iándryi z inſemi Pány Chrzeſciánſkimi/ zloczy-  
wſzy ſwe woýſká z Wenetámi/ ná Sarácenow ſie przeprawił/ chec óraz i z  
młodým Alexým ná ſtryá tego náſtopić. Táń ſie wnetże temúz Alexemu  
poddalá Bándya/ i inſze miéſcá. A że Iſáacyuſ był iuż ſtáry i zboláły/ Bál-  
dwínus ow Comes Iándryi Arolem Ierozolimſkim uczyniony/ á Pátryár-  
cho Carogrodſkim Thomas Mauroccus náypierwſzy táń z Láćinnikow Pátry-  
archá; i tak mu tej godnoſci uſtopić muſiał Jan Greczyn/ który Koſciół  
Rzymſkiego powſechnym byđz nie uznawał/ i pod nim Kieža wſzyſcy bierz-  
mowáli/ przecím práwom Koſcielnym urząd Biſkup ſobie przywłaſzczáło.

W Sycylii ze po śmierci Tangreda Arola / syn Szyderyk iesze mło-  
dziuchny rzadom obięc nie mogł / młaká tego Konstancya do Arolestwo ze  
pozwoleniem Papiestkim trzymalá. Lecz Markwaldus wdarł sie ná to Pań-  
stwo / i po tyransku sie ze wszytkiem tam obchoził. Obległ i Bassyń; gdi-  
gdy oblezonym wody nie stało / w dzień Swietego Maura cudownie desze-  
padał / Ktory i fontány Alastorne nápełnił / i nieprzyjaciela z pola spędził.  
A żołnierze Markwaldá / ze sie i ná Kościoły rzucili / iednemu oltarz Bogá  
rodzice żdierającemu reka uschła / drugi Krucyfiks nieczci przyplacił zeba-  
mi sobie izeył przesyłoszy / i niednie tamże poległ. Viót sie też o Sycy-  
lię Papież / i za Szyderyká Arolá / Ktoremu wybyło swe przeciw Markwaldo-  
wi przestał / i Flortwe náń także ná iemu sprzyjających wydać kazał / wszytkid

Inni Heretycy we  
Francyi.

Papież ná nie-  
nástapiť

17.  
 Nowy Ordo Tri-  
 nitariorum ábo  
 Zakon ná wybá-  
 wienie więźniów  
 potwierdzony. B.  
 Jan Máttá Fun-  
 dátor iego.

18.  
Nowy Ordo Ho-  
spitalariorum po-  
twierdzony.

I.  
Innocencyſz o  
Ziemi ſwiętrey  
obmyſła.

2.  
Alexyus Cezar  
wschodni Iſaacy  
uſá brátá oſlepi

3.  
Baldwin Come  
Flándryi Alexeg  
mlodego rátuie.

4.  
Baldwin Krolen  
Ierolimskim u  
czyniony.

5.  
Piernussy Pátrvár  
chá Caregrodzk  
tácinnik Thoma

Maurocenus.  
6.  
Sycylijskie Krole  
stwo Markwaldu

opánomat.  
W Kassynie oblo  
żonym od Mar  
kułdą, cudą.







Biskupowi; on z Duchowienstwem i wielkim gminem ludzi do przedniego Kościoła Świętość tak odmienioną zaniósł/ gdzie przy Młach od Wielkieynocy aż do S. Jana Chrzciciela także roz Ciała Chrystusowe wzrosło brązo: gdzie się też cuda wielkie działy; bo i różne choroby tam uzdrowione/ i umarli zámże byli wskrzeszeni.

### Rok P. 1200. Innocentego III. 3. Alexego Angela 6. Zachodnie wakuie.

1.  
Philip Krol Fráncuski lepszy po interdykcie o cudzołóstwo.

W S. Fráncyi Arol Philip lub się interdyktem Papiestkim na tego żakazanie małżeństwo wydany urazał/ i Duchownych/ którzy interdykt przypieci/ z dobre swych wypędzić kazał; iednak potym za namowu Biskupa Paryskiego/ przystał na wola Papiestka strony przepięcia pierwszey żony/ i do Tronu przywrócenia/ i na opuszczenie nalożnicy; o czym sam Papiestowi napisał/ i o zniesienie interdyktu go prosił. Rad był tej jego odmianie Papiest/ i Oktawiana Biskupa Ostyńskiego tam zstał na zniesienie interdyktu/ po odebraniu od niego przysięgi posłuszeństwa Stolicy Apostolskiej. Przysięgał go Arol wdzięcznie/ i z pokora wielką/ i ze łzami przysięge pomienioną uczynił/ a oraz z drugą nie tak żoną/ iako nalożnicą się rozwiódł/ która też potym wnet umarła. Przywołana zątem Arolowa Inseburgis przy wielu Duchownych i ludu pospolitego; dopiero interdykt zniesiony.

2.  
Otto obrany Krollem Rzymskim.

Około nowego Cesarza zachodniego wielkie niezgody były. Na trzech się kłaniano: na Fryderyka Arola Sycylii/ na Philippa Krola Szwabickiego/ i na Ottona. Philip i Otto w tym obleratcy rozdzieleniu przez Posły swe udali się do Papiest/ chcąc go mieć za mediatora. Papiest obojczy stronie ucho dawszy/ i rzecz z Bąrdynami dobrze uważwszy/ na siezdzie Błektorow/ swoje zdanie przez Ostyńskiego i Predestynskiego Biskupa przelożył/ i Fryderyka Sycylijskiego dla lat niedostychnych/ a Philippa dla innych przyczyn zaniechawszy/ za Ottonem się wstawiał. Bo/ lub Philip był od wielkiej części obrany/ niżli Otto; ale ani od tego był koronowany/ do tego według prawa i zwyczaju należało/ ani tam gdzie należało: a zaś Otto/ i od tych obrany do których osobliwym sposobem należało Cesarzow obieranie/ i do Bolenstiego Arcybiskupa w Aquisgranie wziął Cesarstwie insygnia według zwyczaju. Nad to Philip był od Celestyna Papiestki wyklęty/ przeto/ iż dzierżawy Piotra Świętego w Tuscy i Kampanii był opánował/ i ich oddać niechciał; zątem nie był sposobny do Cesarstwiej godności zważając że i o sobie prawem dziedzicznym chciał przywłaszczać; ale Otto ząwse ku Stolicy Rzymskiej w przodkach swoich mając wielką przychylnosć i posłanowanie/ wielką po sobie do rządow sposobność pokazywał. Stąnło tedy na Ottonie; zączym mu od Posłow Papiestkich oddany list potwierdzenia/ z wielkimi tego pochwałami. Stąneli przy Ottonie i Arol Fráncuski z Arolem Angielskim/ i innych Pánów wiele/ którym to Papiest listownie chwalił. Otto zaś za Cesarza ogłoszony/ i na Arolestwo Rzymskie od tychże Posłow Papiestkich koronowany/ przez swe Posły/ dżiekt Papiestowi oddał.

3.  
Jan Krolestwo Angielskie trzymając Artura brata oddał żonę.

Miedzy Arolem Fráncuskim Philippem i Janem Arolem Angielskim wojna się wzięła z tej okazyi. Arolestwo Angielskie i Brytannia dziedzicznym prawem należała/ do Artura starszego brata; ale te Pánstwa Jan/ na Artura nastąpiwszy/ opánował przeciw przysiędze uczynionej Fráncuzom/ od których miast niektóre trzymał. Philip tedy Arol Fráncuski nań uderzył/ z którym się też Piskonowie i Anglikowie złączyli/ chcąc razey Artura na Tronie widzieć/ niż Jana. Zwątpiwszy o swych siłach Jan udał się do Papiest/ aby on ich uspokoił/ i Philippa Arola na oddanie miast owych mu iuz odebranych nakłonił. Papiest niechcąc/ aby ta wojna i niezgody/ posilkom do Ziemi świętej przeszkadzały/ przez Piotra Bąrdynala Kápu/ do pokoiu Arolow owych przywiodł; i którym z nich rwał pokoy/ aby tego Pánstwo pod interdykt podpadało/ przez Posła swego dekretował:

i tak

i tak lub Fráncuzowi nie w smół było/ że mu ta rzecz zwycięstwo z rąk wydzierała/ pokoy na pięć lat stanął.

Sycylię też Innocencyusz uspokoił. Do gdy Markwaldus chciał ją bezprawnie trzymać i złączył się z Saraceny dla sił większych; Papiest na obrońce swej Sycylii i Fryderyka/ ktoremu to Arolestwo lennym prawem od Rzymskiego Kościoła dane było/ wojsko z swym Synowcem wyprawił/ który Markwalda zbił z Saraceny. W ketruryi mieście Wolaterraci znalezione Ciała Świętych Pánien i męczenniczek Akrynii i Grecynii. Na marmurze ściąny iedney były ich imiona wyryte/ i przez sen iednemu za marmur Kopac kázano/ że tam miał skarb wynaleść. Kopał tam/ i ciała tych Świętych pewnie skarb zacy znalazł z tym napisem: Te dwie przeczyste niewiastry Akrynia i Grecynia za Dyołlecyaną uciertały. Był przy tym opetrany od czartá/ który powiedział/ że iedną siekiera ścięta/ druga strzala przebita za Chrystusa. Co lub Ociec Kłamstwa mówił/ przecie tu nie kłamał/ bo znał był ciecia na Akrynii/ i przebita na Grecynii.

W Anglii slynał Eustachiusz Opat Towarzystwa S. Sulkoná. Ten tąrgi odświecne w Londynie zgładził/ co day Boże i gdzie indziej. Nad to zwozozay lampy gorące przed Najświętszym Sakramentem w Kościołach wprowadził. W bogatych zaś ludzi to wmonił/ że na obiadach talerz abo misę iedną miewali; na ktorą/ część káżdey potrawy dla ubogich składał. Tenże woda we źródle poświęconą choroby leczył; ktorey gdy się niewieście opetrany kazał napić/ dwie żowey niewiastry zaby wielkie wypadły/ ktore się naprzód we psy/ potym w osłow przemieniły/ ale za pokropieniem woda też przepadły.

Miedzy Święte policzona tegoż Roku S. Kunegunda od Innocentego/ ktorey Pánienstwu czystosć w Małżeństwie zachowaną wydał/ iey Święty Mąż Henryk przy śmierci mówiąc: Pannescie mi dali/ Pannę oddaie. A gdy tej potym coś nieślusnie zadawano/ bożemi nogami po zarzysnym ziele sie bez skłody chodźła na znak niewinności. Z grobu iey procy wziet w psenice się odmienił. Czytaj iey żywot.

Tegoż Roku Święty Hugo Biskup Linkomyski świat ten pożegnał z młodu do Zakonu przystępy/ przykładem swych cnot/ Rodzicą swego do Zakonu pociągnął; gdy go Opat pytał/ iesli Biedzem bydz pragnął/ a on odpowiedział/ iż nieczego tak nie pragnął/ iako Bapstąnstwa; Opat mą rzekł: nie stykales co wiec mówią: że ad Sacerdotium qui non accedit inuitus, accedit indignus; to iesli/ nie godzien Bapstąnstwa/ chyba kto się na nie poniewolnie świeci; na to Hugo do nog Opata upadł/ prosił o przebaczenie jwoiey ządzay. Iednak potym Bapstąnem został/ i w poświęconey od siebie kóstyi sęsto widomie Chrystusa oglądał/ i w tego roku drudzy iasnietacego nad słonce widzieli Pana. Gdy był potym Biskupem poświęcony/ slyšano Anioły śpiewające: Egressus es in salutem populi tui, in salutem cum Christo tuo; że to Biskupstwo miało bydz ludzom zbawienne. Jak zaś na roz Biskupstwo do Linkomu przyszedł/ labec z kádsi przyleciał/ który inſe tam labecie pobierał/ sam trwał tam do śmierci Hugona/ ktoremu samemu się dał z ręką karmić; a gdy gdzie Biskup odiachał/ on do rzeki odlatał; gdy miał się Biskup tam powrócić/ on też od rzeki przylatywał/ dwiema abo trzema dniami przed tym; z kádsi też słudzy dochodzili że Biskup nie d. leko: tylko przed śmiercią gdy się Biskup wracał/ nie zabiegał mu drogi według zwyczaju labeci/ ale spuszczone na dół głowa smutek oświadczał. Sprawy trudne umiał zaraz dżiwnie rozśódzić i rozstrzygnąć/ tak iż trudniejszy do niego Papiest odsyłał. Do wesolósć wiec napominal drugich mówiąc: Leti simus secundum faciem Sanctorum. Bądzmy wesolemi na wzor Świętych. Trzy nastu ubogich miewał w stołu/ i dobrze uczęstowanym i udarowanym nogi umywał mówiąc: Wysćie rozę Kąpskie/ wy drogie Kamienie/ ktore w swoje Korone Chrystus włoży na wielki. Gdy o śmierci co strasnie mówiono/ on mawiał: Słoby się z nami działo/ gdybysmy umrzeć nie mieli. a gdy mu ktos przed śmiercią rzekł: długos był i sádzil drugich/ teraz się sam winuy/ ro

4.  
Markwald zbity.

5.  
Ciała Świętych Akrynii i Grecynii MM. znalezione.

6.  
Eustachiusz Opat cudowny. Tąrgi odświecne zniósł. Lampy przed N. Sakr. misa dla ubogich.

8.  
S. Kunegundy kánonizacya.

9.  
Hugoná Biskupa żywot dżiwny, i śmierć.

10.  
Sędziom náuk.

Gymes



11.  
Albigenses  
brożdzą.12.  
Almeryk błędy.13.  
Ze Krew Paryska  
jest pod ofobą  
chleba: cud.14.  
B. Marya Oegni-  
acensis.15.  
Pieśń Kieżycom  
widzianych.16.  
Fadus Anfiati-  
cum.

czymś przewinił: on na to rzecze: za sady moje sady się nie boje/ bom sady  
bez względu na osoby/ samey tylko sprawiedliwości upatrując. Na tego na-  
grobkę/ napisane te wiersze na jego pochwałę: Pontificum baculum, Monacho-  
rum norma, Scholarum Consultor, Regum malleus Hugo fuit; że był innym na  
wzór i pomoc/ z tym na postrach.

We Francji Narbonneńskiej Albigenes brodzili/ wiara Katolicka i  
Sakramentami gardząc/ Boscioty nadozając/ i na zamki obracając. A  
Narbonński Biskup nietylko się Rządztwu ich nie opierał/ ale sam był świe-  
tokupstwem zmazany/ i rozkazaniu Stolicy Apostolskiej nieposłuszny. Prze-  
to i na postrośmienie Albigenów/ i na naprawę Biskupstwa zezwał Inno-  
cencyusz Kardynał Święty Pręski. Almeryk też Francuz rozsiemiał w  
Paryżu błędy niektóre/ iako to: że Bóg tak w Owidyusie/ iako w Augusty-  
nie mówił: że Ciało Chrystusowe jest w każdym chlebie i w każdej rzeczy:  
że stworzenia na końcu w Bogu się przemienia/ i że są jedność z nim: że Bo-  
ga nie w nim samym nie widzi/ tylko w stworzeniu. Ten Almeryk potym  
od Concilium Laterańskiego potępiony i wyklęty/ a z rozkazania Arola  
Francuskiego wykopany i po śmierci spalony. Niektórzy też domagali się  
komunii pod obiema osobami/ chleba i winy/ niedowierzając/ żeby pod o-  
sobą chleba Krew Chrystusowa była: ale cud jeden zbili to niedowierstwo/  
gdy przy rozłamaniu poświęconey hostyi widziano Krew z niej ciekła. Eto-  
ra też paterne zła/ iako pisze Iacobus de Vitriaco: Oraz tu wspominać iako  
B. Marya Oegniacensis nieraz Chrystusa widziała w Najświętszym  
Sakramencie od Aniołów pokłonem uśmowanego; i o drugiej Pannie  
w Senonenkiej Diecezji/ samym Najświętszym Sakramentem przez dni  
czterdzieści bez pokarmu żyjącej; a o drugiej w Granicach Normanskich  
przez lat kilka tymże Anielskim pokarmem tylko pożywionej. Na końcu  
tego Roku widziano na niebie w nocy pięć Kieżycom: cztery ich było na  
czterech częściach świata/ a piaty we środku z gwiazdami/ który owe cze-  
ry obchodził w koło pięć albo sześć razy; co przez godzinę trwało. W tym  
że Roku poczęła się liga albo Towarzystwo miast Niemieckich/ albo *Ledus*  
*Anfiaticum*, albo *Ansa Teutonica*, z tej okazji/ że od Panstw bliskich i od na-  
rodów niektórych mieli przeszkodę do kupczenia/ i ymnie bezpieczeństwa publi-  
czney: i było to Anfiatyckich miast spiknienie ku postrachu Arolestwu:  
bo z Anglikami/ Dunczykami/ Szwedami walczyły/ ba i ku uspokojeniu wo-  
ien i niezgod między Arolmi i innemi Pany pomogły. Na cztery się części  
dzieliła ta liga miast Anfiatyckich: na Lubecką/ na Aolenską/ na Salską albo  
Brunswicką/ na Pruską; i wchodziło w nie miast siedemdziesiąt i dwie/ mie-  
dzy ktoremi był Gdanść/ Toruń/ Elbląg/ Ryga/ Arolewiec/ Derbsto.  
Ale ta Ansa albo liga od Roku 1250. ustawać poczęła/ i tylko kilka miast  
jest w niej teraz. Tak się rzeczy za czasem mienia.

## WIEK TRZYNASTY

TO JEST

Trzynaste Sto lat Pánskich.

Rok P. 1201. Innocentego III. 4. Alexego An-  
gela 7. Zachodnie wakuie.

1.  
O Krolestwo  
Rzymskie nie-  
zgody.Papież przy Ot-  
tonie stoi.

W Cesarstwie około Ottona Arola Rzymskiego i Philippa od drugiej  
części obranego znowu były niezgody. Wiele ich odstępowało Ot-  
tona/ i z nim Breybiskup Aolenski/ lubo go koronował; a za tego prze-  
kładem niemáło ich się cofało. Nawet Arol Francuski i niektórzy Pano-  
wie Niemiecy za Philippem/ iakoby mu niesłusznie wzięto Koronę mówili.  
Ale Innocencyusz/ lub się mu korzył Philip i wiele obiecywał/ na wszystko  
się mu ofiarując i uniając/ ścacieżnie przeciwko wszystkim bronił Ottona/ i  
listami przeciwnych uymował/ przeciw Philippowi słusne przyczyny im  
wypisując.

wypisując. Nad to aby się zmocnił Otton/ pozwolił Papież/ aby Krewna  
swoje Kiezią Brabancckiego Corke pośl. Już też Otton był przy posłach  
Papieskich przysięgę uczynił o zachowaniu praw Bosciota Rzymskiego i  
obronie tego/ i oddaniu ziem Świętemu Piotrowi należących/ i o zawarciu  
przyszłym pokoju z Arolem Francuskim.

W Sycylii nowe zamieszki nastąpiły od Diupolda/ który z Markwaldem  
trzymał; i od Gwalteryusza Rancelerza Sycylii Biskupa Trojańskiego/ kto-  
ry dla wżgardy upominania Papieskiego był wyklęty/ i tak zgodności ko-  
ścielney złupiony/ do Diupolda się przylęczył. Lecz Papież przeciw obie-  
mą wojsko wyprawił z Portuensi Biskupem i z Walterem Bontesem  
Brenenskim Dzieciem Arola Cankreda na pomoc Fryderykowi. Wdał się za-  
tym do pokory ow Rancelerz/ i przysięgę posłuszeństwa Papieżowi uczynił/  
wsy/ uwolniony od klętwy. Gdy jednak Posel Papieski po nim wyciągał/  
aby nie następował przeciw Bontesowi Brenenskiemu/ który już był zbil  
Diupolda; odpowiedział/ że choćby Święty Piotr od Chrystusa to mu ro-  
zkazywał/ nie gotów był tego uczynić; i chociażby miał tego piekłem przy-  
płacić: i tak z Diupoldem się przeciw temuż Bontesowi wyprawił. Bo-  
mes widząc swe siły nie równe/ a że trudno było ustepować/ odważył się dać  
pole Diupoldowi/ wsiąwszy błogosławieństwo od Posła Papieskiego. Tak  
tedy na Diupolda z nie wielką siłą swych meźnie uderzył/ zaraz wojsko jego  
rozproszył/ i wiele z ludu jego trupem położył/ wiele też w lesiorach potona-  
ło. Widziano był cudownie przed Bontesem Arzyz złoty bärzo świetny/ i  
tak nieprzyjacieli upokorzony.

Zamyslał i o ziemi Świętej Innocencyusz i dla tego wszystkim Opá-  
ctwom we Francji nakazał na wojnę świętą/ pięćdziesiątą część dochodów  
Arolów też Francuskich i Angielskich na pomoc pieniężną wojskom w  
Palestynie zostającym namawiał/ którzy przyobiecali czterdziestą część  
wszystkich swych dochodów jednego Roku. Do tych sukcesów ziemi świę-  
tej i to wzbudzało/ że w ten czas Soldan wziął był Babilon/ a sami Sa-  
raceni się z nim nie zgadzali.

Tego Roku już nastawać począł Zakon Rąznodziejski S. Dominika/  
lub aż od Honorjusza III. był potwierdzony; w lat prawie piętnaście  
znaczący przykład tegoż Roku Paryż widział skąpanego rozumu nadte-  
go/ i pychy bluźnierskiej. Simon Churnat Doktor Paryski z wielką sta-  
wo trudne i zawiłe wątpliwości Theologiczne rozwiązywał/ tak/ że ci co  
go z podziwieniem słuchali/ prosili/ aby to do pisma podał/ czego usłnie tak  
dowcipnie nauczał. On temi pochwałami uniesiony/ oży w górę wzniósłszy  
to hardzie rzekł: O Jesule Jesule! iakem ja twoje prawo bärzo udam lu-  
dziom i umocnił; ale gdybym chciał/ ięszębym lepsze i niezbitę dowody  
mógł przynieść/ na tegoż prawa twego zwolente i zepsowanie. Ledwie  
to bluźnierstwo wyrzekł/ zaraz ontęmiat i zgłupiał i ani czytać już umiał/  
z wielkim wszystkim posmiewiskiem; tak że potym ledwie przez dwie lecie  
nauczył się obieradła/ i od swego syna ledwie się pacierza nauczył. Godna by-  
ła i tego cięższego bluźnierstwa dumnego tego geba.

Była tegoż czasu światobliwa iedną Miewiastą Gertruda/ ktorey się to  
na drugich przestroge trąfiło. Cząrt się tej w osobie Anioła dobrego po-  
kazywał/ i rzeczy przyszłe opowiadał/ a odpowiadał na wątpliwości innych  
tey dodawał. Przychodziło do niej ludzi wiele/ pytałoc się o swe zmarłe  
przypaści/ i o inne rzeczy: ale ona do drugiego dnia odpowiedzi odkłada-  
ła/ pokiby tey ow Anioł o tym czego nie obiecywał/ lub ię często oszukiwał.  
Zrozumiał to ieden mąż światobliwy i przestęgl/ żeby się w tym bała osu-  
kanta/ przeto tey rądził/ aby w tym okienku/ przez ktore do niej ziaśności  
wchodził/ Przyz z wojska albo z czegośkolwiek położyła; ktorego iesliby nie  
cierpiał/ aby go za cząrtą miała; iesliby się go nie obawiał/ za dobrego An-  
ioła. Wzynała tak; aż cząrt zwyciężnie do okienka przyszedłszy/ wnieść do  
niej niechceł/ pokiby Przyz ow tam był. Co ona słysząc/ plunęła nań/ i w  
Imię Trojce świętej poprzysięgła/ aby u niej wiecy nie postal. I tak

Arzyz

2.  
W Sycylii zámie-  
śkanie od Diupol-  
da i Gwaltery-  
usza.3.  
Babilonia Tur-  
czyn obiał.4.  
Doktor Paryskie-  
go bluźnierstwa  
skarane.5.  
Osukanie czar-  
towskie przez  
krzyż wydane.



Arzyz święty zdrady gartowskie i odtrzył i zwyciężył; nauczał oraz; nie-  
kżdemu Duchowi wierzyć.

## Rok P. 1202. Innocentego III. 5. Alexego An- gela 8. Zachodnie wakuie.

1.  
Książę Bułgarskie  
prosi Papieża o  
koronę z zjedno-  
czeniem z Kościo-  
łem.

2.  
Krol. Ormiński  
Leo dzękuje Pa-  
pieżowi za koro-  
ng.

3.  
Poselstwo do Pa-  
pieży od Wschod-  
nego Cesarza.

4.  
Krol. Szacki Wi-  
lelm tak podaru-  
nek Papieski po-  
wazał.

5.  
Hornat Papie-  
ska w głodku ne-  
dzynym, i funda-  
cja szpitala S. S.  
de Saxia.

6.  
Kara Papieska na  
Proprietarzu w  
Zakonach.

7.  
Markwaldus u-  
miera.

Rok ten był sławny wiela poselstwami do Innocencyusza od Arolow i  
Paisw obcych/ naprzód Kioze Bułgarskie Balo Ioannes poselstwo do  
niego wyprawił o koronę/ Ktora też przodkom jego Piotrowi i Samuelowi  
dana bydz od Stolicy Rzymskiej namienia. Tudzież potwierdzenia sobie  
i swej Bułgarii w zjednoczeniu z Kościołem Rzymkim zyczył. Przypie-  
mile poselstwo i piękna odpowiedź listownie od Papieża dana/ a oraz zesta-  
ny/ Ktoryby wyrozumiał/ czyliby to z pozrykiem Chrześcijaństwa było/ gdyby  
mu pozadano dał koronę. Pallius iednak Arcybiskupowi tamteżnemu za-  
stał. Drugie poselstwo do Papieża było od Leoná Arolá Ormińskiego/  
Ktory mu za koronę i Arolowskie imię i za chorągiew sobie od niego przedsta-  
wa dziękując/ na Romesa Trypolitáńskiego i Antyoskiego się uskarżał/ że na  
Ormiány następował. Prosił też o pomoc przeciw Saracenom/ zwłaszcza  
iz Ormiánskie Arolestwo Stolicy Apostolskiej guie się bydz podległym.  
Arcybiskup też Ormiánski przez też posły prosił o Pallius. Obiema Pa-  
piez przez posły swe Bąrdynaly dosć uczynił według ich prośby.

Trzecie poselstwo było do Innocencyusza Papieża od Alexego wschodnie-  
go Cesarza/ Ktory go prosił/ aby ani Philippowi Kiozeiu Szwabskiemu do  
Cesarstwa/ ani Alexemu Isacjuszowi/ Ktory się był do tegoż Philippa/ i-  
ko powinno uciekł w niewym nie pomagał. Ten to był Alexyusz Syn  
Isacjego Cesarza oslepionego od Cesarza Alexego Angela/ oraz z Wy-  
cem w więzieniu trzymany/ w żelaznych okowach/ z Ktorych potym uciekł się  
do Papieża/ a zaś do Philippa Szwabskiego Kiozeia. Wieceż mu Phi-  
lip tenże radził się udać do Pánów Chrześcijańskich o pomoc/ aby na wscho-  
dnie Paiswto sobie i rodzicom wydarł/ był od nich przywrócony/ obiecuąc  
i Ziemi świętej pomoc i Stolicy Rzymskiej posłuszeństwo; że iednak ciż  
Pánowie pomocy mu dać niechcieli/ aż się zniósłszy z Papieżem/ zdało się Pa-  
pieżowi nie pomagać mu przeciw Alexemu Angelowi dla tego/ że Ko-  
ściół Grecki Apostolskiej Stolicy mniej był posłusny.

Arolowi Szockiemu Wilelmowi posłał Innocencyusz miecz z rekoiescio-  
złota/ drogiemi kamieniami sadzona/ i nakrycie głowy purpurowe/ na znak  
tego/ że był obrońcą wiary/ Ktory podarunek tak mile od Arola i wszytkich  
przyiety/ że tegoż dnia zakazano wszytkim robory/ aż do dnia trzeciego dla  
nabożeństwa/ a przytym różne insze znaki radości pokazane.

W Rzymie że był głód i drogosc wielka/ Papież tym/ Ktorzy się zebrali  
wstydzi/ potajemnie dostateczne ku ich wyżywieniu pieniadze co tydzień po-  
syłał; a pospolitym ubogim/ Ktorych ośm tysięcy było/ na każdy dzień  
chleby rozdawał/ i w soboty ubogim nogi umywał i całował/ i nakarmione  
hojnie pieniadzmi udarował. Fundował też znaczny i dobrze tam opatrzo-  
ny szpital Duchá świętego de Saxia, Ktory wielkimi dochodami/ maietno-  
ściami/ i przywilejami opatrzył. Tenże Papież upadł nieco karnosc za-  
konu podwignął/ Mniskie Błaskory do pierwszej swiatobliwosci prowa-  
dzac. Rozkazał też/ aby u Ktoregoby z ludzi tychże zakonnych przy śmierci  
rzecz taka własna znaleziona była/ raz z nim przez za Błaskorem w gnoiu  
pochowana była; i na takie rzeczy własnych mienie/ że im Opát dozwole-  
nia dać nie może/ dla slubu i reguly/ deklarował.

W Sycyli Markwaldus iuz Pánorm i całe prawie Arolestwo oproz-  
Messany sobie był podbił; ale w tym/ na kamien umarł. Mogł i Arola  
mlodego Fryderyka zgładzić/ ale się Waltera Romesa obawiał/ do Ktorego  
po zabitym tym Arolu należałoby Arolestwo względem żony; bo był zie-  
ciem Tankreda/ Arola Sycylijskiego. Wcisnęła ta śmierć Markwaldowa/  
Sycylię i Kościół Rzymski.

Może

Może się tu opisać/ tak wielkie pokuty za niektóre grzechy/ od Papieża  
tego/ były niektórym zbrodniom nakazane. Naprzód że nieiałi Lumberd/  
Biskupowi Batańskiemu od drugich na to namowiony/ śmiał iżyć wy-  
wlec i urznieć/ gdy grzech swój wyznał/ po rozgrzeszeniu naznaczył mu Pa-  
piez/ aby bosy/ i bez rekawow/ napuł nagi/ z izezykiem nieco wywiezionym/  
z rozgami w reku/ przez dni piernasćie z Oyczyzny swoiey na miejsce/ gdzie  
zniewazył Biskupa/ chodzil/ i aby przed Kościołem na ziemi lezac/ owemi  
rozgami był bity/ przez dzień poszczec do wieczora/ a potym chleba i wody  
troche kosiuiac. Po dni piernastu kazał mu się wyprawić do Grobu Pán-  
skiego do Jeruzalemu/ i tam przez trzy lata na ułudze Wkrzyżowanego bydz/  
i przez lat iedenasćie w każdy piątek o chlebie i wodzie postić/ chyba dla stu-  
sney przyczyzny ta wstrzemięzliwość miała bydz nieco pomiarkowana. A  
zaś temu/ Ktory w niewola od Turkow wzięty z Dong i Corka/ ze dla głodu  
Corkę zabił/ a potym za przymusem Turkow/ i Donez/ lub z niey mieśa iść nie-  
chciał; gdy się z niewoli wrocił/ i za ten grzech pokutował/ nakazał Inno-  
cencyusz/ aby naprzód nigdy mieśa nie iadał w żadney potrzebie; potym/ aby  
o chlebie i wodzie piatki zawsze postić/ także w poniedziałek i we środę  
przez cały Adwent i przez Post wielki/ a w insze dni wielkiego Postu iedne-  
potrawę miał iść/ w wigilie Świętych bosy w iedney sukni chodzieć/ nie od-  
nikogo nie brać/ tylko coby do iadła na ieden dzień dosć było: Święte mie-  
scá nawiedzac przez trzy lata/ na żadnym miejscu dwu dni się nie bawiac;  
nad to/ do Kościoła nie pierwej miał wchodzić/ ażby pierwej lezac na zie-  
mi/ był dyscyplinowany: Stan też mu bezsenski nakazany; a po trzech la-  
tach do Stolicy Apostolskiej przysć mu kazono na prośienie o miłosierdzie.  
Takie to przed tym były za grzechy pokuty!

W Angli wojna była na Artura Romesa Berytánnij/ do Ktorego dzie-  
dzicznym prawem należało Arolestwo Angielskie. Ten z pomoca Arola  
Francuskiego/ Pikrawow sobie podbiwszy/ Leonore Matkę Janá Arola  
Angielskiego obległ; na Ktora wieść/ Jan z woyskiem na wybawienie Matki  
przysłał/ i Artura poimał/ i potym go łagodnie od ligi Francuskiej od-  
wiesć usilował. Ale Arturus gdy się u niego domagał dziedzicznego Aro-  
lestwa/ i groził mu/ że go nie miał długo zazywać/ iesliby go nie oddał do-  
browolnie; tym sobie sam zaszkodził; bo od Arola Stryia swego więziony  
tak dokonął.

W Danij/ Święty Swilelm Opát Roschildenski/ tego roku żywot ziem-  
ski zakonczył. Był lat 98, zakonney karnosci barzo przestrzegając; słynął cu-  
dami/ i dał znać/ iaka była zdawna Dania/ abo Dunskie Arolestwo/ i iako w Danij.  
Świętych miała w Katolickiej wierze zostając/ Ktorey odstąpiła.

Tegoż roku umarł Mieczysław stary/ Polski Kioze w Kaliszu pocho-  
wany. Ten w Ledzie i Wągrowcu Błaskory fundował. Po jego śmier-  
ci Polacy Leska białego na Paiswto obrać chcieli/ byle Woiewode Sendo-  
mierkiego/ Ktorego wielmożnosć podeyżrzana była/ z Polski wygnal. Ale  
że się Lesko w nim kochał; wtopił/ czy miał przyiac Paiswto/ a przyacie-  
la takiego pozbyć; Co Woiewoda zrozumiałwszy/ Leska wiodł na obietie  
Paiswa Polskiego bez względu nań/ mowiac/ że za nic mu wygnanie i  
śmierć dla godnosći i wywyższenia tego/ było podeymować. Ale on to od-  
powiedził sobie barziej Leska ugił/ i tak lub Polska do niego należała  
czescią za obraniem na Arolestwo/ czescią że był dziedzicem po Bazimie-  
rzu; iednak Polakom odpowiedział/ że Paiswta nie chce/ trącac tak zaene-  
go Senatora/ a nad to/ niewinnego. Zadzwiła się Polska takiemu Pánu/ i  
tym chetniej go przyela/ i Woiewode zatrzymala.

We Francyi zaś w Opactwie Dolenskim część obrazow Świętych cu-  
dem umocniona. Bo gdy tam przed Nayswiętszo Pannę piastującą Pána  
Jezusa z kamienia wyciosano/ modliła się iedną niewiastą/ dwá Brabanczy-  
kowie z iey nabożeństwá się smieiac/ obraz bluznili/ i nad to ieden z nich ka-  
mieniem reke Pánu Jezusowi utrocił. Dziwna rzecz! zaraz z kamienia  
Krew cieć pogzela/ a ow bluznierca zaraz padł i umarł; a drugi upadającego  
ratując/

Pokuty iak wiel-  
kie nadawane za  
grzechy.

Arturus o Krole-  
stwo Angielskie  
wznowiac uwie-  
ziony.

10.  
S. Swilelm Opát

11.  
Lesko bratý Xia-  
żę Polskie.

12.  
Czekł Obrazom  
Świętych cudem  
potwierdzoną.



caruigc/ od garta opetany/ naziutrz stonal. A gdy ludzi wiele na ow cud  
Erwi cudownie plynęcy sie zbierało/ ow obraz/ abo Statua Matki Bozey/  
sate z lancuchem od szy do piersi rozdarta na sobie/ na znał żalu i obrzydze-  
nia tej ludzkiej ku Synowi swemu bezbożność. Niechby to slyfeli abo czy-  
tali terazniejszy heretycy/ nowi Qbrázoborcy!

### Rok P. 1203. Innoc. III. 6. Alexego Ang. 9. Isaacy- ufza z Synem Alexym 1. Zachodnie wak.

1. **Z**ebrało sie woysko Chrzesciánstie z roznych Narodow/ i przeprawiło  
sie do Ziemi Swietey z Baldwinem Romesem Slandryi/ i z Bonifacy-  
sem de Monteferrato, i infem Pany: bylo tego woyska nad trzydziesti ty-  
siec/ galery około trzech set. Ale Wenetowie naprzod na Jedere/ miasto  
Dalmacyi z Henrykiem Dandulem/ wodzem swym uderzyli/ chcąc im od-  
dać cześć na morzu zaymowanie swoich okretow/ abo galery bogato nalado-  
wanych. Barzo to uraziło Papieża: bo to było miasto Jedrzeia/ Bro-  
la Węgierskiego/ ktory miał brata w tym woysku Chrzesciánstkim/ i pod o-  
brona Stolicy Apostolskiej z swym Państwem zostawał. Wydal tedy na  
Wenetow kłotwe/ że na dobra w lidze Chrzesciánstkiej bedacego Arola/ na-  
stapili/ zwlaszcza iesliby tego/ co odieli/ Arolowi/ abo iego Bratu nie odda-  
li. Zlekli sie insi kłotwy oprocz Dandula/ wodza ich: ci tedy uprosili znie-  
sienie z siebie tej kłotwy/ od Papieża iednak obligowani na przeproszenie  
Arola/ i oddanie woyskiego/ co mu wzeli. A ze sie bali summienia naru-  
szyć/ z Dandulem swym wodzem przestawic/ Papież im pozwolil z nim/ i ie-  
go żołnierzmi przestawic/ gdzie tego bedzie potrzeba. Woysko zaś  
Chrzesciánstkie nie tylko Terpest w Istrii osiadło/ i Arete abo Bandy-  
obieto/ ktora sie młodemu Alexemu Isaacyusa Synowi poddała: ale z tym-  
ze Alexym Konstantynopol wzięto/ i przywrocilo go do Cesarstwa. Było  
w mieście z Cesarzem Alexym starym na sesćdziesiąt tysiec iednych oprocz  
piechoty. Ci od woyska Chrzesciánstkiego oblezeni/ w mieście sie zamkneli/  
i do żadnych traktatow przystepować niechcieli/ zwlaszcza iż ich Cesarz Ale-  
xy strącił/ takoby te woyska Chrzesciánstkie chciały Rzymianom i Papieżowi  
Greckie Państwo poddać. Wiec tedy ziemie i morzem woyska sie dobrze ro-  
sporzodziwszy/ dobyły miasta osmego dnia. Wyciekł przed tym z miasta Ce-  
sarz/ ale na gotowych napadłszy/ ze wstydem sie wracał/ i noca z miasta uszedł/  
zone tam i málnego Synagga zostawiały. W tym Panowie Grecy/  
ktorzy byli w Konstantynopolu/ slyfąc o Alexym młodym/ ze jest w woysku  
Chrzesciánstkim/ radzi go za Pana swego przyszli/ i potym do Rosciola z  
wielkim gminem ludzi i Panow zaprowadzonego koronowali. Wdzie-  
czność chcąc za te przysługę pokazać nowy Cesarz Woysku Chrzesciánstkiemu/  
zynność mu do roku naznaczył/ i dwa kroć sta tysiec grzywien wyliczyć  
kazał/ i przysięgl/ że sie sam z niemi złączyć miał na odzyskanie Ziemi Swie-  
tey. Pisał i do Papieża/ o tym woyskiem oznajmując/ i posłuszeństwo Sto-  
licy Rzymskiej ze woyskiem Wschodnim Państwem/ ktore obiecał do iedności  
z Rosciolem Rzymskim prowadzić/ oświadczając: i tak oraz i Rodzica  
swego Isaacyusa osleptonego od Alexusa/ Państwu wschodniemu/ i wol-  
ności/ z soba przywrocil.

5. **B**ulgarskie Kioze znowu u Papieża przez Posly swe nąlegał o Borone/  
Znowu Papież o Patriarche nie bez upominkow. Namieniał i to/ że go Grecy do siebie  
prosi o koronę/ Bulgaria. wzrywali/ Borone mu obiecując/ ale ja/ mowi/ wole bydy slugo S. Piotta/ i  
Namienika tego. Tym poselstwem i uznaniem zwierzchności Swietego  
Piotta/ uciefiony Innocencyus przyzwał do siebie Bulgarskiego Patriar-  
chy/ wielce Stolicy Rzymskiej przychylnego/ na dobrych porzątkow dokon-  
czenie.

Philip Kioze Szwabskie ieszcze o Cesarstwo zachodził/ na woysko sie  
Papieżowi ofiarując/ to jest/ na wyprawę do Ziemi swietey/ i na oddanie  
woyskiego/ co sam i insi Rosciolowi Rzymskiemu wzięli/ obiecał też/ nie

wdawac

wdawac sie w obieranie Biskupow/ i ze wschodni Rosciol miał do iedności  
z Powsechnym prowadzić. Ale Innocenty stacęnie trwał przy Otto-  
nie/ i w tym rozroznieniu Elektorom przypominając/ że też niegdy Lotaryus/  
i Konrad/ byli niezgodnie obrani/ a Biskup Rzymski Lotaryusa koronował/  
i on był Cesarzem. Wymawiał też przez list Arcybiskupowi Magdebur-  
skiemu/ czemu Ottona Cesarzem nie ogłaszał/ i ze w tym nie nasladował Bi-  
skupa Prencystyńskiego/ ktory nie dał sie w tym podarkami uwodzić/ tak/ że o-  
nim sie mowić może: co o Abrahámie: Nie bylo tego/ ktoryby z bogactw A-  
brahama. Był to ten Biskup/ Swido Bąrdyna/ ktory też naprzod w Ro-  
leńskiej Diecezji wprowadził zwyczaj/ padania na twarz przy podnoszeniu  
Najswietszego Sakramentu/ i ze dzwanikiem prowadzenia do chorych dla  
poklekania przemiatających dzwiekiem dzwonka napomnianych. A to  
ty zwyczaj ze miał zawse ieden żołnierz Francuski/ a raz był zastępczy na  
miejscu bliźniwym/ gdy stępnie był przyodziany/ widząc niosącego Naj-  
swietszy Sakrament Aapłana/ niechcąc swego zwyczaju odstąpić/ i w owym  
bloście padł na kolana/ atoli/ co rzecz dziwna/ nie sie w tym bloście nie uklą-  
kał. Takim cudem cnota iego Bog nagrodził/ i wiare o przedziwnym Sakra-  
mentie potwierdził.

Nie mniej cudowne cnoty Konrada/ Biskupa herbipolskiego/ ktore-  
go słudzy zabili/ słusznego strofowania znieść od niego nie mogąc. Znale-  
ziony po śmierci we włosienicy. Zwył też był co tydzień pewno summe  
żłota/ na ubogie wydawać. Zaboycy zaś taki grzech pokutując/ podobne  
pokuto byli obłożeni od Papieża/ iako masz przeszlego roku/ na kim insym/  
i nad to/ aby w żadney Diecezji/ nie mogli od Rosciola trzymać/ ani  
sami/ ani ich potomkowie.

Roku tego w liźbe Swietych wpisał Innocencyus/ Swietego Wul-  
stana Wigornskiego Biskupa w Angli/ ktorego swiactwami/ Pan Bog  
cudami oswiecał. Nie daleko Damasku/ z obrazu Najswietszej Pa-  
ny/ oley cudownie ciekący/ i chorych wielu uzdrawiał/ i Saracenow do wi-  
ry Katolickiej/ przyprowadzał. Nawet Soltan Damasku miasta/ w rok  
straciwszy/ tymże olejem namazany/ przeżył/ i za co też/ sesćdziesiąt miar  
oliwy/ co rok do lampy/ przed ten obraz dawał.

### Rok Pański 1204. Innocentego. III. 7. Baldwina Cesarza Wschodniego 1. Zachod wakue.

**D**zienne odmiany w Państwie Wschodnim były. Ledwo co Alexy młodszy  
Państwo to obiał/ za pomoc woysk Chrzesciánstkich/ ktore sie zaraz do  
swego obozu wrocily/ wnetze rozruch w Carogrodzie powstał/ przeciwko nie-  
mu/ ze Grekow z Rosciolem Lacińskim złączyć przyobiecail/ i tak wiele pie-  
niedzy zaraz chciał wysypać na woysko Chrzesciánstkie/ a miasto zubożyć. Gdy  
tedy bał sie o sie/ wyprawil do Chrzescián po obrone/ prosiąc/ aby w nocy  
godziny pewney/ z chorągwiami przybyli/ na ktora im miano miasto otwo-  
żyć. Wiedział o tym woyskiem Mirylus/ abo Mirsiphilus/ niegdy od  
Isaacyusa/ z podlego stanu/ podniesiony/ i o tym dawny znać nieprzyja-  
nym Alexemu/ terze nocy bunt uczynil/ w ktorym po tryjomu tegoż Ale-  
cego udusiwszy/ sam wodzem i Cesarzem był mianowany: dopiero na woysko  
Katolickie z swymi nastąpił/ i cala prawie zime trwała ta wojna. Lecz na-  
przod od Wenetow i Francuzow zbity/ gdy przeciw nim/ na czele woyska/  
Aapłany z obrazem Matki Bozey postawiały/ wyszedł/ a ow obraz od na-  
szych wietey. Potym do murów drabiny od Wenetow przystawione/ a z ino-  
d Francuzowie mury opanowali/ i tak miasto Chrzesciánie wzięli/ gdzie wiel-  
kie analeziono skarby. Wnet tedy z porządkiem siebie zgodnie za Ce-  
sarza wschodniego obrali Baldwina Romesa Slandryi/ a Mirylus w u-  
cieczce/ od Alexego starszego (ktory też sam na przysięcie Chrzescián/ namio-  
ty daleko od murów rozpostarte zwinął/ i uciekł) poimany/ i osleptony/  
potym do Carogrodu przywiedziony/ ale w tumultie z murów zrzuty/ ne-

danie

6. Papież niegdy  
Lotaryusa na Ce-  
sarstwo koron-  
wał miasto Kon-  
rad.

7. Zwyczaju upad-  
nia na twarz  
przy Ewangelii po-  
czatek.

8. Kłęczący w bla-  
cie przed Najm-  
Sakramentem  
nie pokłony.

9. Konrad Biskup  
zabity od slug.

10. Kanonizacja S.  
Wulstana Biskupa

11. Oley z Obrazu  
N. P. ciekący.

1. Alexy młodszy.  
Cesarz wscho-  
dni, udufiony.

2. Mirylus bunto-  
wnik, czyni sie  
Cesarzem, wnet  
zginął.

3. Baldwin Cesa-  
rzem wschodnim  
obranym, a Mirylus  
osleptony zginął.



4.  
Sposob, jakim o-  
brany Baldwin.

Ozme zginot; a sam Alexy starzy/ Cesarstwa pozbywszy/ prywatny żywot z 30-  
na/ w kalmirze prowadził. Baldwinus/ zaraz do Innocentego posły swe/  
z drogiemi upominkami wyprawił/ dając znać/ o tej rzeczy odmianie/ i  
swym na Cesarstwo podniesieniu; ale morsej rozbojniczy/ podarunki zwróci-  
li. Nicetas i Choniates historycy/ tak opisuja to tego podniesienie  
Płóci znaczneych naznaczone/ aby był z nich jeden obran za Cesarza/ Bal-  
dwinus Comes Słandeyi/ Ludwik Blesenski Comes/ Jan Comes Brenny/  
Bonifacius Margrabia Montisferrati, Gwidon Fani Pauli. Pieć tedy kielichow  
postawiono/ cztery proiny/ Pięty z Najsławiejszym Sakramentem/ i ktore  
kielichy tyleż Kapłanow trzymało; Komu by się z Najsławiejszym Sakramen-  
tem kielich dostał/ ten miał być Cesarzem. Insym różne kielichy/ Baldwinu-  
nowi się z świętością dostał/ i tak za Cesarza uznany. Był to Pan dzielny/ i  
cnoty zacnych/ co do nabożeństwa i miłosierdzia/ co do czystości/ do nigdy na  
niemiaszy nie spoyrzał/ i u siebie żadnego nie cierpiał mniej czystego. Wina-  
bowal mu Papież tej godności/ i on się potwierdził; zakazując iednak/ aby  
dobry Boscicelnych tam Panowie między się nie rozdzielali/ eoby było z krzy-  
wda Boska/ i uymu służby tego.

Nowy Patriarcha  
Cárogrodzki po-  
twierdzony.

Potwierdził też na prośbę tego Pa-  
tryarcha do Konstantynopola Thomasa Maurocena Weneta/ przeciw An-  
tipatryarsze Greckiemu. A chociaż Innocencyus/ ganił to woysko Chre-  
ściánstwu/ że na Saraceny się wyprawił/ i na Chryścianów w Grecyi u-  
derzył/ nie o Hierozolimę się starając/ ale o Konstantynopol/ gdzie swawol-  
nie plądruje i Boscioły łupią/ Grekom wohyde Boscioł Rzymki poda-  
li; iednak/ że z opanowania Greckiego Państwa/ nadzieja była sześciuwo-  
w Syryi powodzenia/ przeciw Saracenom/ przyłożył się do zatrzymania re-  
go Państwa przy Baldwinie/ ktore tak Bog ukarał/ dla odsepienia od  
Boscioła Rzymkiego! Sa nowina zaś wsiatego Cárogradu/ Hierozolima-  
tak się zatrwożyła/ że wiele się z tamtąd gdzie indziej przenosiło/ i Jeru-  
salem bez ludzi zostawało.

5.  
Ottocarus Cze-  
skie Książę, tytuł  
Krolewski od Pa-  
pieża bierze,  
Książę Bułgarski

Ottocarus Książę Czeski/ ktory przed tym sprzął Philippowi Szwab-  
skiemu Książęciu na Cesarstwo/ odrzucił się od niego/ i Ottonowi był przy-  
chylny. Co tak młodo było Innocentemu/ że mu dał tytuł Krolewski/ i żeby  
Borone z pompy zwycięzcy od Ottona przyjął/ pozwolił. Także Książęciu  
Bułgarskiemu/ na tego ponowione prośby/ z tytułem Krolewskim dał i Ko-  
rone/ i Pallius Arcybiskupowi tamteżnemu. Zaraz ten Arol nowy/ Sto-  
licy Apostolskiej/ Krolestwo swoje poddał. Pisał zaś do Innocentego  
tytuł mu dać taki: Najsławiejszemu Panownikowi/ i Pomocznemu Papie-  
zowi/ siedzącemu na Stolicy S. Piotra/ Najsławiejszemu w wszytkiego świata.  
Nad to/ tenże Innocencyus/ Piotra Arola Arragonskiego/ w Rzymie w  
Bosciole Świętego Pankracyusza koronował/ a Arol ten potym do Boscioła  
S. Piotra tamże zasiedł/ tam na ołtarzu Korone i berło złożywszy/ mie-  
zem od Papieża opasany/ Krolestwo swoje S. Piotrowi ofiarował/ i ie-  
mus/ za duszę swoję i Rodziców/ dań z niego dawać postać woli/ co rok pa-  
trzysta kroc sto tysięcy czerwonych złotych. Tak się Krolestwo temu Ry-  
bolowowi poddało.

6.  
Piotr Krol Arra-  
gonski od Papie-  
ża koronowany,  
Krolestwo S. Pio-  
trowi ofiarował.

Szerzyła się bázro tego czasu sekta Albigenow/ i już była zarażiła To-  
losse/ Baskassone/ Narbonenskie miejsca. Sakramenta już tam odrzuca-  
no/ Bogarodziec bluźniono/ Duchowieństwa za nie miano. Ale na nich/  
i na innych heretykow tych czasow zszedł Pan Bog S. Dominik/ ktory za-  
raz w Tolosie/ tego/ u ktorego tam gospoda stanął/ od Baccerstwa odwiód-  
ził/ z Didałem Biskupem Oronienskim iedząc/ Wiare Baskassone/ i cudami  
mi oświecał. Albowiem w damku Fanum Jovis nazwanym/ długo się di-  
spurował z heretykami/ gdy na łasne wywody nie dbali/ rzekł ten Święty  
spisując swoje wiare w ledne kszyszki/ a ja mōle w drugo: Gya kszyszka w o-  
gień wrzucona nie zgorze/ tego wiara prawdziwa. Przysłali na to Albi-  
genses/ i gdy przy wielu ludzi na stos gorący/ Asiege z wiara swoję wrzu-  
cili/ zaraz zgorzała. Wrzucił potym swoje S. Dominik/ ale ogień się iey  
nie dotknął. Powtore i po trzecie wrzucił/ zawsze nie skazona od ognia zo-

7.  
Na Albigenow  
nastąpił mocno  
S. Dominik.

stała/

stała/ z zawstyżeniem heretykow/ a wiernych wielką radością. Toż się sta-  
ło w Narbonenskiej Prowincyi; Gdy bowiem heretykowi podał na piśmie  
wywody Wiary Baskassone/ aby się na nie odpowiadając nagotował/ a ow-  
heretyk ie wzywł/ z drugiemu się naradzał w noc/ co na nie odpowie-  
dzie; ieden z nich radził/ owe pisma S. Dominika wrzucić w ogień/ i ktore/  
teżliby zgorzały/ swoje wiare mieli mieć za lepsze; Uczynił to on po trzykroć/  
ale zawsze ogień dzielności swej zapominał/ i pisma się owego nie imał.  
Chcieli ci Baccerstwa o tym cudzie zamilczec/ ale żołnierz ieden ktory był przy  
tym/ to przed ludźmi głosił. Tak i w Baskassonie/ i gdzie indziej/ Mōż  
Święty i słowem i przykładami/ i cudami/ to Baccerstwo tepił/ i wielu od  
niego odwoził.

Roku tego Innocencyus/ zakazał/ aby/ co przed tym sądy/ w rzeczach  
wotpliwych/ rozpalonego żelaza dotknięcia/ bez skazy i plody dotykającego  
się używały/ na potym tego sposobu nie używano; gdyż to dowód prawdy  
nie prawy/ i w nim jest kłuszenie Boga/ i wyciąganie na cudą.

### Rok P. 1205. Innocentego III. 8. Baldwin z Zachodnie wakuie.

W wschodzie wszytko się pomieszało. Po obieciu Greckiego Państwa/  
niektore miasta/ buntować się zaczęły; a naprzód Atryanopol. Tam  
gdy się Baldwin Cesarz z wielkim woyskiem wyprawił/ i miasto obległ/ Gre-  
kowie icho Arola Bułgarskiego Ioannicyusza/ abo Calo-Ioannem na odsiecz  
przywzawszy/ na Łacinniki uderzyli/ i ich zbili/ a Baldwin Cesarz z Pany-  
insem Bułgarowie poimali/ u ktorych w więzieniu w krócie umarli. Przed  
tego śmiercią Papież o tym zbieciu Chryścian uslyszawszy/ pisał do Arola  
Bułgarskiego/ aby pamiętając/ że Borone i Chorogiew wziął od Boscioła  
Rzymkiego/ z Łacinniki pokoy uczynił/ i Baldwiną uwolnił. Ale on się u-  
starał na Woysko Chryściankie/ i z nim pokoyu nie chciał/ a żeby oddał  
Państwo Wschodniemu ziemie niektore/ do ktorych on sobie przywłaszczal  
dziedziczne prawo od swoich przodkow/ ktorego też musiał bronic. W  
tym rozdarte jest Greckie Państwo/ bo ie na trzy części między się rozdziel-  
li Grecy: Manuel Caicosrois/ Maurofomeny opanował/ Theodor Łascar-  
is/ Bitynię/ i część Azyi/ trzecia część Dawid Komnenus.

8.  
Zakazano ognia  
na próg prawdy,  
i niewinności.

1.  
Baldwin od Gre-  
kow z Bulgara-  
mi, zwyciężony,  
w więzach u-  
marł.

2.  
Państwo wscho-  
dnie, na trzy czę-  
ści, podzielane.

3.  
Przeciw Sarace-  
nom Aniołowie,  
Templarios mo-  
dlących się, bro-  
nia.

4.  
Niezgody o Ce-  
sarstwo zacho-  
dnie.

5.  
Na Albigenes  
wojna podniecio-  
na.

Tamże Saraceni na Baccerstwo ziemie święte/ zowia ich Templarios/  
nastopili/ gdy Boscicelne pacierze nabożnie i na ziemi leżąc/ odprawowali.  
Gdy im dano znać/ że już tudzież Saraceni byli/ chcieli uciekać/ ale im  
Przełożony ich z modlitwy wstawać nie kazał. Rzecz dziwna/ że pułki An-  
ielskie na Saraceny P. Bog spuścił/ ktore ich zabił/ i wielu związanych  
zostawił. Po pacierzach gdy ich związanych nęśli. Templarij, spytani  
gdzieby było woysko/ ktore ich pogromiło/ oni domyslać się o Boskich  
z nieba posłkach/ odpowiedzieli: że od Boga zesłane są te pułki/ ktore to  
przy chwalcach Boga/ są tudzież/ i kiedy ich nam potrzeba przychodzi/ a  
potym odchodzą/ do swych przybytkow.

O Cesarstwo zachodnie trwały iedne niezgody. Niektory Panowie  
Niemieccy odpadli od Ottona/ Philippowi Gwilelmus Comes Juliaci  
sprzął/ i Adolfa Arcybiskupa Kolenskiego od Ottona oderwał/ za co A-  
dolf Papież wyklął/ i eo Niedziela/ po Parafach i Alastorach/ kazał wy-  
klinać/ iedliby się za miesiąc do Stolicy Apostolskiej/ nie stawił na sprawie-  
nie się. Nawet posłom swoim kazał go z godności złożyć/ iedliby tego/  
zatrważałość/ i nieposłuszeństwo jego wyciągało/ Co też się stało/ a na te-  
go miejsce podany Bruno Arcybiskupem.

Ze iedne we Francyi Narbonenskiej/ i indziej/ Albigenes się zmienił/  
Innocencyus/ na nich Philippa Arola Francuskiego namowił/ aby na nich  
woysko zebrał/ i tak ich wygubił/ Co też i Piotr Arol Arragonski/ uczynił/  
woyna przeciw nim podnosił. Nad to ludzi Świętych/ na ich błedow zbi-



anie/ Papież zjechał; jako Sulkona Biskupa Tolosy/ B. Piotta de Castro Novu Cystercyjski/ który/ aby błędnych na dobrej drodze prowadził/ swoje bogosłowne myślenie i pokoy/ to praca przetrwał.

6. **Znowu chce ro-  
zwoju Francuz.**  
We Francuzi/ między Arolem i tego Zona znowu rozróżnienie. Zabie-  
gał temu Papież/ ale on przecie chciał rozwoju/ i dla powinowactwa/ i dla  
sławnego/ iako rozumiał oczarowania/ że się zgadzać nie mogli.

7. **Leszek Polski, SS.  
Gerwazemu i Pro-  
tazemu, za zmy-  
słowo- wdzig-  
czny.**  
Tegoż roku Leszek Polak/ zbil szesliwie Romanu/ i jako Wło-  
dzimierz/ w dzień SS. Gerwazego i Protazego/ którym/ za to zwycię-  
stwo/ ołtarz w Kościele Arakowski wystawił. Przed potyczką/ prosił  
Roman/ o błogosławieństwo Władcy swego/ ale on odpowiedział: że się nie  
godzi/ wojnie niesprawiedliwej błogosławić. Czego gdy po wojnie zemi-  
ścić się na Władcy obiecał/ on mu sercem nieustrasconym rzekł: Nie pewna to  
że się z niego wróci/ a ja też za prawdę tak polege. W nocy też przed poty-  
czką/ miał sen tenże Roman/ iako by mało sztygł na wielu wroblow/ od  
Sendomierza przyleciało/ i owe wielkość zbiło: co się na nim pokazało/  
gdy pod zawichostem od Leszka zbity.

8. **Nowy Zakon Ry-  
cerski w Inflan-  
tach.**  
Pisze też Długosi/ iż tego roku/ Wojciech Biskup Rygi/ fundował w  
Inflantach Zakon Rycerski/ na obronę Wiernych przeciw Poganstwu/ i trze-  
cia część dobre Kościelnych tam naznaczył. Tych Rycerzów orenie miecz i  
krzyż na ście wystry. Tych potym do Arzyzakow przyłączył Grzegorz  
dziewiaty/ i pod zwierzchność Inflantckiego Biskupa poddał.

### Rok P. 1206. Innocentego III. 9. Henryka 1. Zachodnie wakuie.

1. **Henryk Cesarz  
w zachodnim o-  
brany.**  
Na miejsce Baldwin/ brat tego Henryk za Cesarza wschodniego obrany  
było ztąd/ że Thomas Maurocenus, Patriarcha Carogrodzki/ przysięgał był  
przed Królem Weneckim/ że tylko Weneckim w Kościołach wschodnich/  
tey Patriarchy poddanych/ miał za Przelozone dawać. Ztąd gdy do  
Carogrodu miał wjeżdżać/ Duchowni Francuscy/ przeciw niemu nie wyie-  
szali/ ani się mu poddawali iako by przez oszukanie na Patriarchostwo wsa-  
dzonemu/ i na klótwę jego nie dbali/ do Posła Papieskiego apelluac: aże te  
niezgode Papież ukoił/ Francuzom pewną część Kościołom naznaczył/ a  
przysięgę taką/ Patriarchę ganiąc.

2. **Carogrodzkiego  
Patriarchy, Du-  
chowni czemu  
nie przyjęli.**  
O Cesarstwo zachodnie do wojny przyszło między Philippem i Otto-  
nem/ na którego iednak za zdradę Henryka/ i Króla Limburckiego/ który na  
miejscu bagniste Ottona naprowadził/ tenże Otto porażony. Dodał mu  
potym pieniądze na nowy zaścig wojska Acól Angielski Wuy jego/ ale za ra-  
da Papieska na rok zawarł pokoy z Philippem/ który też Papieża sobie  
chciał przeiechnąć/ i na rozsadę się Kardynałowi zdawał/ strony zgodzenia  
sprawy między nim i Ottonem. A chociaż na to Papież zjechał Hugona Bi-  
skupa Ostyjskiego/ i Leona S. Crucis Kardynały/ iednak tym czasem przez li-  
sty iednak dobre affekty Ottonowi/ u Panow Chrześcijańskich/ aby przy nim  
stali. Tak go Papież promowował/ a nie wiedział że na swoje złe. Nawet  
Trewierskiego Elektora wyklął/ że go odstąpił.

3. **Wojna a Cesar-  
stwo zachodnie  
gdzie Otto pora-  
żony.**  
Na Albigenow/ i innych heretykow. Szczęśliwie następował Didac-  
cus Biskup Oponiencki/ mając z sobą S. Dominika. Był na tejsze pracy/  
Arnoldus Opát Cystercyjski z dwiema swemi/ Piotrem de Castro novo, i  
Radulfem. Ale iż nie wielki pożytek pracy ich widział/ radził im Didac-  
cus Biskup po Apostolsku pisać się udać na ratowanie tamtych kraów/ na  
co sam Biskup/ dał na sobie przykład/ co i ow Opát uczynił/ przylączywszy  
sobie dwunastu swych Cystercyjsow/ i poszedł P. Bog ich pracy około  
heretyckich błędów zbicia. A gdy Baldwin Zaczerny wywodami Bi-  
skupa przekonany/ iednak na prawdę przystać niechciał/ mu mowil: Widzę  
żeś przyszedł w duchu Eliaszowym/ Biskup mu rzekł: Ja się do ducha Elia-  
szowego nie znam/ ale w tobie widzę duch Antychrystow. I cudami te

Zaczerny

Zaczerny Bog zawisł. Bo gdy w Aartassonie żeli na polu w dzień  
S. Jana Chrzciciela iż heretycy/ którego nie za Prorokami mieli/ ale za zło-  
śliwego głowicę/ u wszystkich/ krwawe śnopy były i krw z nich ciepla/ co  
ich przestraszyło. Dopieroż cuda/ i gorące kazania S. Dominika/ błędy ich  
obalaly/ które też porzućwsi/ wiele ich wiare Katolicka przyjmowało.

Tegoż czasu/ według wielu historykow S. Franciszek Przodek Ordinu  
Minoru od Boga powołany na nowy żywot Kościołowi Bożemu pożyteczny  
Miał lat 25. gdy się do Oycowskich wyrzekł: a widzeniem utrzymywane-  
go Chrystusa dziwnie zmiekkony/ iego w myśli i sercu miał zawisł/ i o nim  
bez les i kłania wspomnieć sobie nie mógł. Dnia zaś iednego nabożnie ro-  
zmyślając przy Kościele S. Damiana dla starości obalona grozącym/ gdy  
tam wśedł na modlitwę a przed Arucysem we łzach upadł/ usłyszał głos  
po trzykroć: Franciszku idź a naprawu dom mój który iako widziś nieco się  
wali. Przeleł się na ten głos/ że nikogo tam nie widział/ ale w zachwyce-  
niu zrozumiał/ iż to głos Bostki/ zaraz się udał na poprawę owego Ko-  
ściołka/ a potym z Duchą S. zrozumiał że ow głos był o Kościele Bo-  
żym/ żeby go przeciw heretykom/ tamtych czasow meżnie podpierał. Sty-  
śac zaś potym na Misy z Ewangeliy owe słowa: Niechciecie osiągać złota ani  
srebra/ ani pieniędzy/ ani dwu sukien nie miecie; te sobie regule obrał/ i  
swoim to potym opisał.

Zesła z tego świata/ tego roku Vbaldeska swiatobliwa Panna/ na usłu-  
ge chorym do Mniszek od Boga powołana. Tam cudownie żyjąc/ na usłu-  
dze Siostr Kamieniem z gory spadającym/ w głowę raniona/ gdy leżow nie-  
chciała/ tak przez lat dwadzieścia owej rany bol cierpiała/ ale cierpliwość  
i inne cnoty/ cudami niebo potym oświeciło.

### Rok Pański 1207. Innocentego III. 10. Hen- ryka 2. Zachodnie wakuie.

Postowie Papiescy/ między Philippem i Ottonem/ iakożkolwiek zgodę  
ziednali. Corke Ottonowi swoje Philip zaślubił/ ieliby od pierwszych  
Króla Brabansta zrekowin Papież go uwolnił/ bo iey też Króla Braban-  
skie za Ottona dać niechciał. Nad to/ przysięgę uczynił przed Postami Phi-  
lip że miał we wszystkim być posłusznym Papieżowi strony czego był wykle-  
ty; i tak był od klótwy uwolniony. Razali mu też z wiezow uwolnić Bru-  
nona/ Arcybiskupa Bolenckiego/ którego był poimiał na potyczce z Ottonem  
przesłanego roku. Także wyznac mu kazali/ że pontemolnie był koronowany  
na Arcelestwo Rzymkie od Lupolda na Moguntskie Arcybiskupstwo wtra-  
conego bezprawnie/ na którego miejscu Papież chciał mieć Sygfryda. Na-  
starek namowili go/ aby wojsko rozpucił na Ottona zebrane/ a potym z nim  
przymierze na rok zawarł.

Pátareni heretycy/ zarzązili byli Witerbium Włoskie miasto/ swemi błęd-  
mi/ lecz gdy sam tam Papież zjechał/ heretycy owi/ zaraz z miasta uciekli/ a Pa-  
piez domy w których przebywali/ porozwalać kazal. Ci Pátareni/ zga-  
dzali się w błędach/ z Petrobryskami/ z Albigenami/ z Marsyliuszem Pa-  
dewskim. Bierz się sprzeciwiali wzywaniu Swietych/ śpiewania Kościelne-  
mieli za zart z Bogą/ niepożyteczne bydz trzymali zazywanie Najswietszego  
Sakramentu/ nieczystość i cudzołóstwo/ u nich za rzecz duchowna była/ i-  
ako i u Tanchelina abo Tandema/ naucezali z Marsyliuszem wiele przeciw wła-  
dzy Papieskiej.

Walzyli ustawicznie i szesliwie iak z Albigenami tak i z temi Pátar-  
reny Towarzysze Swietych Dominika i Franciszka/ tak i Robert który po-  
tym był w Zakonie Bazylijskim/ nazwany był młotem heretyckim. A  
Didacus Azebes Biskup Oponiencki/ dwie lecie pracuic około nawracania  
tych Zaczernow/ przy śmierci/ wszystkich zlecił Swieremu Dominikowi/ go-  
racemu słudze Bostkiemu. I sprawował ten urząd sobie zlecony prawie  
po Apostolsku S. Dominik/ tak/ że mu śmierć groziła ci heretycy/ ale on

Krwawe śnopy.

6. Powołanie S. Fran-  
ciszka, na nowy  
Zywot.7. Vbaldeska Panny  
na usłudze cho-  
rych cierpliwie.1. Zgoda między  
Ottonem i Phi-  
lippem2. Pátareni Herety-  
cy, z Witerbu u-  
ciekli. Ich błędy.3. O. O. Dominika  
i Franciszka  
Albigenow rażo.



20	Wiek 13. Rok P. 1207. Innocen. III. 10. Henryka 2.
4. S. Dominika nieustraszone serce.	nieustraszone / i tamtey gdzie na sie widzial od nich zasadzili / idac / wesoło sobie śpiewali. A gdy go oniz pyrali / czyli sie smierci nie bal / odpowiedzial: Lub mezenstwa nie godzienem / jednak nietylko sie waszych mał nie boie ale o tobym was iestze prosil / abyscie mnie nie iednym cieciem zabili / za wiare Katolicka / lecz powoli i po goście ciata / abyscie mie karowali / i we krwi mie moiey powlozyl. O mezne serce tego Swietego!
5. S. Ludgardy wizerunek dzwonek i post.	Pod czas tych kacerstw / zyla Swieta Audgarda / ktorey sie pokazala Nayswiezsa Panna; w odzieniu zalobnym i podartym. Pytala iey z plazem ta Swieta / z kąd iey ta zaloba? Na co ona rzekla: Oto znowu od herezykow / i zlych Chrzeszczan / Syn moy zeplwany i ukrzyzowany. Przeto i ty lamentuy / a przydluzysz postem / blagay gniew Syna mego / na wszytek swiat rozszarzony. Uzynila tak Swieta / i cale lat siedm / o chlebie postila / tak przeciw heretykom postem wojuic. Byl wielkim obrońca tych
6. Obrońca Albigen- sow Rymund Komes wykłety.	Kacerzow Rymundus Romes Tolosy / ktory tez tak rozumial / ze chochy byl wielkim grzesznikiem / byle iednak ktory z Albigenow nan rece wlozyl / ze miał bydz zbawiony: i gdy zachorowal / tam sie do Tolosy zawiesc kazal / mieniac ze tam gdzie chorowal / nie bylo dobrych ludzi / iako zwal z infemu Albigenow. Wiecez tedy Innocencyus / kazal go wyklac / i iego poddanych od posluszenstwa / i wiernosci iemu poprzysiezoney uwolnil / a dobra iego infym opanowac dopuscil / zwlaszcza gdy iego sluga / za powodem tego Rymunda / wlozniez przebil iednego z postanych zakonnikow / przeciw heretykom / to iest Piotra de novo Castro Cystercyensa / ktory tez umieralac / za zaboyce Boga blagal i iemu odpuscil / a ciato iego nieskazone / po smierci wonnosć przedziwna wydawalo.
7. Piotr Cystercyensis za wiare zabity.	W Polskie Wladystaw Lasconogus / Kiaz / ze na Duchownych nastepowal na nich sie porywal / i po zmarlym Biskupie / pozostale dobra obial / wyklety od Arcybiskupa Gnieznienskiego / i od Papieza o to napomniany / ktory barzicy potym Rosciol przesladowal. Aze Biskup Poznanski byl mu powodem do takiego uciskania Koscielnego / Papiez kazal tego Biskupa wyklac / i z nim spolecznosci wszytkim zakazal / iako z przesladowcy Rosciola.
8. Lasconogus Kiaz Polskie.	Rok Panski 1208. Innocentego III. 11. Henryka 3. Zachodnie wakuie.
1. Philip Kiaz Szwabskie zabity.	Wz byl nleco w nadziei Cesarstwa Philip Kiaz Szwabskie po przeproszonym Papiezu / i nowcy z Ottonem przyiazni / alisci od Romes Palatyna Rheni / Ottona / abo iako drudz go zowia / Bertolda zabity / ktory wszedly do niego / ze dwunasto sprzysiezonymi nan / puginalem go zdradliwie przebil; a gdy go Henryk Marszałek bronil / i ten smiertelnie raniony. Przyczynę zaboystwa miał zaboyca / ze mu Philip Corki obiecany / na malzenstwo dac niechcial / slyszac o iego okrucienstwie. Do wiodach byl ciezki / i za kwartnik kazal obiesic / i sam dla nieodwlozney rezy / przy pascie na sady / stryczki nosil. A gdy ie raz za pas kladi / glos uslysal: Krot pierwszy zaydzie tego obieca. Zabiegł mu iego wlozacz / w ktorym sie kochal / zayzym mu rzekl: zal mi cie ze zginiesz / subienica cie zekla. On spyta Panna: A za co? rzecze Ottho: Niewiem ale glosu Boskiego sluchac musie / wysspowiaday sie. Uzynil tak ow glowiek / rad nie rad / to iednak wyznal / ze go Pan Bog Ruszne tak karal / bo wielu gosci w domu swoim zabil / wielu zdzieral / i Panu temu swemu nie przepuszczal. Atoli i sam potym ten Pan iego / od Henryka Marszałka zabity / i tak Philippa zaboystwo zaplacil. Ale Urspergensis przyczynę iego takiey smierci na Philippa kladzic te / ze gdy mu pieniedzy nie stalo / i Roscioly zastawal.
Iego okrucienstwo.	Po zabitym Philippie / zaraz Innocencyus do Elektorow / i Panow i Duchownych Niemieckich / aby zrom Ottona na Cesarstwo infiego nie dopuszczali / rospisal. Do Fryderyk Sycyliyski Arol / spodziewal sie rezy godności / i Rzymianie Ottonowi nie sprzyiali / lub ich Papiez uspokoil. Nie sprzyial mu i Arol Francuski / iakoby to z Arolestwa swego skoda / i Kosciol
Zaboyce karze Bog przez zaboy- com.	na bydz
2. Papiez Ottonowi do Cesarstwa po- maga.	

Wiek 13. Rok P. 1208. Innocen. III. 11. Henryka 3.	21
na bydz miało: ale mu Innocencyus tym to zbita: ze Ottona przywiold do przysiegi o pokoiu i zgodzie z Arolestwem Francuskim. Nad to: ze Rosciol tak z Francuskim Arolestwem scislo slaczony: ze oboygw spozarby bydz musiały wszelkie skody.	
Nastopil barzicy tego roku Innocencyus na Albigenow / Arzyz swiet-ty przeciw nim na wojne podniosly. Pisal i do Arola Francuskiego / aby sie na nich z woyskiem / abo syn tego Ludwik udal / lecz on sie wojna z Arolestem Angielskim wymowil / a Panom Francuskim wyprawy przeciw heretykom dopuscil. I wiele sie z tamtad przeciw nim udalo / i krzyze sobie na ramieniu abo na pierściach przyszywali / iaka przeciw Saracenom wojuicy zwykli. Papiez ten wielkie odpusty nadal wszytkim Arzyz na te eppedyce biorgym. Przelokl sie tego Rymund Romes Tolosy iuz wyklety / przeto u Papieskich Poslow o zniesienie klacwy prosil / obiecuiac dosc uczynic Rosciolowi. Byl miedzy postami Papieskimi Nilot / ktoremu odiezbazacemu Papiez rzekl: Opat Cystercki wszytko tam sprawi / ty iego badz instrummentem. Ten tedy kazal przybydz Rymundowi / lub o tego dytrosciacz wiedzial / a gdy przychcal / i na wszytko sie ofiarowal / rozkazal mu aby na ubespieczeni obietnice / i szeregowe sie poddania Rosciolowi / oddal siedm zamkow / ktore tam miał / i zeby niektorych miast iego Radni przysiegli / ze go znać nie beda za Panna / iesli rozkazanie Posta Papieskiego przestapi. Na co lub mu sie rzecz ciezka zdala / zezwolil dla boiazni / i zaraz Nilot postal pewny lud / na odebranie owych siedmi zamkow / i tak dopiero byl uwolniony od klacwy przy Arcybiskupach i Biskupach dwudziestu na to zgromadzonych / przy ktorych przysiegl na Ciato Panskie i Reliquie Swietych przed drzwiami Koscielnymi wystawione / ze rozkazaniu Stolicy Apostolskiej dosc uczyni. A gdy zas potym sly Katolickie woyska na owe herezyki on sie o swate wlosci botac / prosil / aby mu Posel / Arzyz z drugimi przyslac pozwolil / iakoby i on w tym woysku swietym byl przeciw heretykom.	3. Krzyz S. podnie- siony przeciw Al- bigenom.
W Angli po smierci Huberta Arcybiskupa Kantuariyskiego / lub Nilsy Reginalda zaraz obrali / i na Arcybiskupstwo wprowadzili / i u Papieza o potwierdzenie tego prosili / raczy dal na to Arcybiskupstwo Stefana Kardynala / i sam go w Witerbie poswiecil / gdy Jana Arola Angielskiego nie mogli naklonic / na tego wybranie / abo przyiecie. A gdy na Angli interdykt wydal / ktory wszytkie Roscioly scislo zachowaly / Arol dla spolskwa zniesc tego Rosciolow pozamykania / i Sakramentow swietych / po grzebrow na swietym miejscu zabronienia. nie mogoc / naklonil sie do potuty / i woli Stolicy Rzymiskiej.	4. Rymund Romes Kosciolowi sie poddaje.
Na wojne Swieta / gdy Innocencyus czterdzieste czesc dochodow nakazal Cystercyansom / w czym wolnosć od infych Papiezow dano im odeymowal / oni do modlitwy sie udali ku Nayswiezsey Pannie / iako Patronce osobliwey tego Zakonu / i do Psalmow pokutnych / ktore przez Post Wielki bos odprawiali procz infych rzeczy przez swie Przelozone nakazanych. Co gdy czynil / Reinerowi Papieskiemu spowiednikowi pokazawly sie Przeczystu Panna grozno rzekla: Ty mi na ten Zakon nastepuiesz ale nie przemożesz / a iesli nie przestanie / i ciebie / i wladza twoja zgladze. Co Papiez slyszac dal im pokoy / i iestze tym barzicy Przywilei ich potwierdzil.	5. Interdykt na An- glia dany Krola naprawil.
Tegoz roku wesoło śpiewając umarla w Pizach w heretury Boná Panna Swieta / i rezy w siedmi leciech wlosiennice Chrystus nosic kazal. A gdy byla w Jeruzalem Swiete tam miesca nawiedzajac / byla i na pustyni / na ktorey Chrystus Pan / post czterdziestodniowy odprawil / ktory ona tamze odprawila / zlotym pierścieniem od niego uraczona i poslubiona.	6. Przywilei Cy- stercyansom bron- Naytu. Panna.
Rok Panski 1209. Innocentego III. 12. Otto- na IV. 1. Henryka 4.	7. Boná swiatobli- wa wesoło śpie- wając umiera.
Gdy Otto swe rzeczy uspokoil / w herbipolu od Panow i Poslow rozných / z wielką pompa przylety / i Augustem przywitany / prosil przez Posly	swie



1. *Otto za Cesarza przygry prosi o koronację Papię.* *Ża.* *2.* *Kondycje iemu dane od Papię, które poprzysięgał.* *3.* *W Rzymie Otto koronowany.* *Bitwa w Rzymie.* *4.* *Otto przyśięgałamie.* *5.* *Święta wojna w Albigenes.* *6.* *S. Saturninus do niej upomina.* *7.* *Miasto Biterrę wyzięte od Kato-likom.* *Karkassona wzię- ta.*

Wice Papieża i o Koronacy i żeby mogli cokolwiek zabiegę Philippa lub Eberona swoje potać: bo mu to małżeństwo otuche czyniło; że i owi Panowie/ Etorzy przy Philippie przeciw Ottonowi stali/ mieli się z tym do niego nakłonić. Papież z strony pokrewności rzecz wyrozumiał/ i tak była bliska albo dale- ka/ pozwolił na to małżeństwo; a przed Koronacy/ chciał po Ottonie/ aby prawa i Przywileje Kościoła Rzymskiego potwierdził i poprzysięgił; i że dobrą tegoż Kościoła zachować/ i co do tegoż Kościoła należy iemu oddać/ i przy Aroleskowie Sycylii Stolicy Rzymskiej zachowywać miał/ ani się w o- bieranie Biskupów wdawać/ ani po ich śmierci dobrze ich się nie tykać. Wy- czynił to Otto i dwa razy to wszystko poprzysięgał. Dopiero potem pojechał się do Rzymu na Koronacy wybierać z wielkim apparatusem i z wojskiem/ przez Posła swego Patriarchę Aquilejskiego od Papieża przyzwolenie na- ten tam akt otrzymawszy. A że Papież się obawiał/ żeby ten wiażd Cesarz- ski do Rzymu/ miasta w czym nie służył/ przysięgi o bezpieczeństwie Rzy- mu pod czas Koronacy/ i na przyjeździe/ i na odjeździe/ od Ottona wy- ślęgał; Etor on w drodze uczynił i na piśmie podał. Wiedząc tedy do Rzymu oboz Kazał założyć przed bramami/ w mieście zaś z wielką czcią przy- iety/ według zwyczaju/ przed Bogiem i Świętym Piotrem obrone Kościo- ła Rzymskiego obiecał/ w Kościele S. Piotra był od Papieża Korono- wany. Piše iednak Robertus de Monte, że Bardiynali i Senat Rzymski tej Koronacy przeszkadzali/ i tak mogli/ i dla tego przez dni trzy w mieście bitwa była/ między Niemcami Ottonowemi/ i Rzymian/ gdzie wiele Niem- ców leno/ i Eton Cesarz do Tuscyi/ chciał się z Papieżem iść widzieć/ ale on zaja- dzał się bojąc/ wymowił się z tego; a iesliby czego trzeba/ że przez listy i Po- sły to sprawić się mogło.

Al/ o iaka rzeczy i afektów odmiana! Po Koronacy i tak wielkiej la- ski Stolicy Apostolskiej doznaniu/ wnetże inakłym został Otto ku Kościo- łowi Bożemu: bo miasta należące do S. Piotra iako Witerb/ Peruz/ i in- ne odia/ Asiestwo Spoletańskie dał Bertoldowi sobie przysiężnemu/ w A- pulis i w Sycylii wtargnął/ i miasta sobie tam podbił/ i Rapue osiadł/ a co obiecał z Arolem Francuskim pokoy uczynić/ zaniedbał/ tak wiele przy- siąg bezpieczeństwa iemu/ lub go Papież od tak złych początków odrażał/ i obietnice poprzysiężone przypominał.

Ze Albigenes i inisi heretycy we Francyi miesiali pokoy/ na ich znieśienie Papież Kazał popisanym na wojnę świętą wojskom nastąpić. Wodzami ich byli procz świeckich Panow/ i Biskupi/ z ktorymi był Jacobus de Vitriaco, po- tym Bardiynatem uczyniony/ ktoremu też przez sen się pokazał Święty Sa- turninus Biskup Tolosy/ upominając go/ aby przeciw ludowi niegdy tego/ o prawdę czynił. A gdy się to Święte wojsko do miasta Biterry zbliżało/ gdzie pełno było heretyków/ Etorzy się do hancow zaraz rzucili/ pokazał się im poważny iakis starzec i rzecze: wy się przeciw Katolikom okopacie/ a zniebą Eto was obroni: Przez co dał znać Święty owi Mąż/ że ich miał Bog pogromić. Wrazilo ich to/ dla czego chcieli się na owego Starca rzu- cić/ ale go wiecy nie ogłodali. Gdy się zaś wojsko Katolickie obozem pod miastem owym położyło/ wyszedł z miasta Biskup Reginaldus/ chcąc wydać wojsku heretyków na Ekarcie spisanych/ i otrzymać/ aby Katolikom wolno było wyniszczyć miasta/ żeby z niewiernymi nie pogineli. Ale Arnold Opát Cystercyński nie dbał na to/ mówiąc; że dość/ iż Pan zna/ Etorzy są jego. Wnet tedy piechota na mury wpadła miasta dostała/ Etorze wszystko żelazem i ogniem znieśione/ i na siedmnaście tysięcy tam heretyków zabito. Dzia- ło się to w dzień Świętej Magdaleny/ Etor bluznili ci heretycy/ i w iey Kościele Biskupowi niegdy żeby wybito. Zamtąd pomknęło się wojsko do Karkassony/ gdzie iak Duchowni Wojskowi wezwali zwykłym hymnem Duchą świętego/ wnet przedmieście wzięte/ ale i miasto ściśle obleżone/ że mu żywności nie stało poddać się musiało; i tak z miasta ze wszystkiego ogoło- cone puszczono. Potym się naradzali Duchowni z Świeckimi/ Komuby rze- dy wojs-

dy wojskowe/ i nad podbitymi miastami złościć/ i zgodzili się na Symona Gráfę Montfortij. Ten rzady obiały/ wielu miast heretyckich dostał/ a Obrany Hermá- gdy w iednym mieście dwóch mu heretyków przywiedziono/ a on ich spalił/ Symon Komes- Kazał/ że ieden z nich się Eacerstwa odrzekając o zdrowie prosił/ lub mu nie- Montfortij. Etorzy radzili przepuścić/ iednak drudzy przemogli/ żeby i on był spalony. 9. Cud na tym co się Bo iesli Etorze odrzucą Eacerstwo/ ogień też będzie mu miasto Czysta: iesli nie Etorze/ słuźnie na stos porędzie. Gdy tedy obudwu związanych na stos Kacerstwa wy- podpalony włożono/ ieden zaraz ogniem spłonał/ ow iednak/ co się Eacerstwa rze- odpryskił/ zdrowo z ognia wyszedł/ tylko się powrozy na nim spaliły. To 10. S. Dominik ie- też rzecz osobliwa: że gdy około Tolosy niektórzy heretyków na ogień sta- zano/ Święty Dominik iednego z nich Kazał uwolnić mówiąc mu: Wiedz dnego od ognia synu/ że lub nie zaraz/ będziesz iednak dobrym i Świętym. Ten uwolniony uwolnia. po lat dwudziestu/ przez Etorze trwał w Eacerstwie/ został Katolikiem/ a po- tym Dominikanem/ gdzie światobliwie żywota dokończył. Miał za zle Montfortysowi Arol Arragonski Piotr/ że Karkassone trzymał/ Etor do tego Arola należała: dla czego też przeciw niemu podbił zacnych Panow/ pomoc im przeciw niemu obiecał. Ba i niektórzy go odstąpili/ a między tymi Gilardus de Papios, Etorzy 50. iego żołnierzy w dol ieden wrzucił/ tam ich kamieniami przywalić Kazał; ale od Montfortysa za trzy dni z tam- tad zdrowo wybawieni. I inszych Katolików przesładowali tam Panowie heretycy/ iako Gwillelm Rupeforpus iednego z Posłan Papieskich zabił/ ran- mu 36. zadawszy. A na S. Dominika Etorze Eacerstwa zbił/ to kamien- mi/ to blokiem i czym się nawinelo/ rzucano; ale on nieustraszon zostawał. 12. Almáryk błędy i Nowe zaś Eacerstwo wznowiał Almaricus Carnotensis, o ktorym się wy- konuc. 13. Theodor Laskaris key namienilo. Nauzał i tego/ że grzech z miłości uczyniony nie iesł grzechem/ że Bog tak gadał w Owidyusie/ iako w Augustynie: odrzucal Ray- 14. Theodor Laskaris i Pietko/ ale że Eto poznał Boga/ ten ma Ray w sobie/ Eto grzech/ ten ma w so- bie pietko. Jego nauka zaraził odrzucali Sakramenta/ dość maieć na ta- 15. Theodor Laskaris iech wewnętrzney od Duchą świętego danej/ bez żadnych uczynków powierze- chnych. Lec gdy Innocencyus rozkazał Almárykowi/ aby błędy swe iawnie odwołał i potępił/ on z żalu i wstydu umarł/ iednak po śmierci wyflery/ spa- lony/ i proch iego na wiatr rozsypany/ a iego sekretarze z wyroku Arola Francuskiego imani i paleni.

Theodorus Laskaris w części Azji panujący/ we dwu tysięcy i trzy na- dwadzieścia tysięcy Turków uderzył/ i one zwyciężył. A choć Jartines wódz Turecki dopadł Theodora z konia go rzucił/ iednak Theodor por- wawszy się z ziemi/ przednie nogi u konia/ na ktorym ten wódz Turecki sie- dzał/ podciął/ zaczął z niego ten Turczyn spadać na lew/ a Theodor mu glo- 16. Theodor Laskaris we uciał i na Eopia go włożył/ obnosić Kazał chwalebny zwycięzca. Po śmierci Brunona Arcybiskupa Boleńskiego/ gdy się Hermánnus Dziekan Bonnenki modlił za następcę godnego po Brunonie/ obaczył Arcybiskup Kolen- 17. Theodor Laskaris Nayswietsha Bogarodżice z księga złotem literami pisaną/ Etor Kazała skłonić od Nays: Pan- Biskupowi zanieść. On chciał ię zanieść do Jana Biskupa Zamaraćen- 18. Theodor Laskaris skiego znamienitey cnoty: ale Bogarodżica Kazała zanieść do Theodoryka Biskupa Leodyjskiego/ to przydaie: Iesli się będzie ile sprawował/ iako mu te godności daie/ tak mu ię odbiorę. Obrany tedy był na te godności/ ale 19. Theodor Laskaris zaraz od złych porządków zepsowany/ tak/ iż ci i od Duchownych wybierał/ i wielkimi erakcyami obciążał: i tak według pogroźki Nayswietshy Pan- 20. Theodor Laskaris ny/ z tej godności złożył. Tu Onuphryus i Genebrardus Ełado początki Zakonu S. Franciszka/ lu- 21. Theodor Laskaris bo aż honoryus III. go potwierdził/ dwiema laty przed śmiercią Świętego.

Rok Pański 1210. Innocentego III. 13. Otto- na IV. 2. Henryka 5.

Otto Cesarz w zacierze złości nieustawał/ dobrą Kościelne obeymując/ i trzymając. Trudno iuz było milczec Papieżowi. Naprzód tedy list do niego



1. *Ottona Cesarza Papież o zbrodnię strofuie.* Do niego ostry pisał/ wymiatając mu tego niewdzięczność i zbrodnię przeciwko Kościołowi Rzymskiemu/ który go na godność Cesarstwa tak usilnie wynosił. Tamże te słowa Duchem Apostolskim przydać: Miałeś się obawiać/ aby i na tobie owe się słowa Proroctwa nie sprawdziły: Człowiek gdy był na godności/ porównany jest bydłom nierozumnym. Miałeś pamiętać na Nabuchodonozora/ którego wyniosłość Bog tak poniżył/ że go z głosił w wolu przemienił. Miałeś pamiętać i na Fryderyka Cesarza/ który uczyniłszy Kościół Rzymski/ nagła śmiercią skarany na ręce jednej zatożnawszy. Miałeś pamiętać i na śmierć/ której się władza ziemską nie sprzeciwi; i na Trybunał Chrystusowy którego nie ujdzieś. A co cudze najeżdżaś? Który masz swego dożyć a i tego nie długo będziesz zażywał? Niewiesz/ że go dzień aby tej pozbył/ który się władzy zażywa? Bóg się/ aby cie Bóg z ziemi żyjących nie zgładził/ i nie zetracił. Nad to: pod klawo mu w tymże liście zakazał/ żeby praw Kościelnych ani przez się/ ani przez innych nie naruszał/ i żeby wypełnił/ co Stolicy Apostolskiej poprzysiągł. Lecz Cesarz co raz gorczy/ i jeszcze ostrzeż Papieżowi odpisał/ i bezprawie znacznie Kościołowi czynił. Co widząc Innocentyusz/ klawo nań wydał/ i o tym Panom Chrześcijańskim oznajmił. Nad to za nieprzyjaciela Kościoła Boga ogłosił go/ i Cesarstwo mu godność odjął/ gdy Fryderykowi ostatni Arolestwa Sycylii chciał odebrać tenże Otton/ i wojnę na Arola Francuskiego podnieść. Radzi byli także na Ottona od Papieża sentencyi Elektorowie niektorzy/ i inni Panowie Chrześcijańscy; i dla tego do Frankfortu się ziahałszy/ Fryderyka Arola Sycylijskiego Syna przeszłego Cesarza Henryka/ za Arola Rzymskiego obrali/ i o tym dali znać Papieżowi przez swe posły.
2. *Patym go wyklika i 2 godności składa.* W Anglii Jan Arol na Duchownych był gorczy/ niż przed tym. W Londynie zwołał Przełożonych Zakonnych/ i od nich sto tysięcy Sztetlingów przez dzieki wyciągnął: Od Cystercyjsów czterdzieści tysięcy funtów srebra; i z Eborackiego Biskupa dożyć zdał/ lub tam brat jego był Arcybiskupem!
3. *Fryderyk tedy Królem Rzymskim obrany.* W Paryżu zjawili się heretycy na imię Bernard z innymi dziewociami/ którzy miasto zwozdzili. Biskup ich imię Łazarz/ sędził/ i przekonał o kacerstwie/ a Philip Arol na ogień ich skazał. Tak trzeba zawczasu na złe plemię.
4. *Król Angielski także Kościołom.* Przeciw Albigenom więcej wojska przybyło z Anglii i Lotaryngii/ i Wodzowi wojska Simoni Montfortia Pan Bóg szeszczał/ bo i Dycezyo Albijscy (z kąd Albigenes nazwani) z innymi miejscami odebrał/ i Minerbe potężny zamek/ który lub tak liczne wojsko obległo/ cudownie iednak ieden tylko strumyczek przez siedm niedziel obleżenia/ woda wszystkim wystarczył/ bo przez ten czas wody w nim przybywało/ a po odstąpieniu wojska tak był szupły/ iako przed obleżeniem. Gdy zaś piechota ogień zarzuciła na miejsce obozu/ wszystkie galezie zaraz ogień oblał/ i spalił/ wcale wszystkim zostawiwszy/ gdzie Miśa święta bywała. I to cudowna co się pod Tołosso stało: Był tam Kościół Przenajświętszej Panny/ w którym się na ścianach iasne Arzyte wielkie i małe pokazywały przez dni piętnaście/ a wnet z ogu zniknęły/ co ludu wiele widziało. Zapelan tamtego Kościoła/ w nocy tam będąc/ zyczył sobie toż obaczyć/ i zaraz obaczył/ iuż nie na ścianie/ ale na powietrzu tamże/ i we środku Arzyt wielki/ który gdy wyszedł z Kościoła/ i mniejsze za nim ku miastu posły/ a od nich posilkowany kros znaczący/ z dobytym mieczem był widziany/ który też iedne znaczące osobe z miasta wychodzące zabił. W czym się znał Piotr Arol Aragonski/ który z Tołosy wychodząc przeciw Montfortcyuszowi Wodzowi wojsk Batoickich/ od niego poległ. Raymondus Bomes Tołosy udał się do Papieża/ prosiąc o przywrócenie piaci miast/ w zastawie Stolicy danych. Ale Papież zgromiwszy go o zaboystwo Piotra de Castro novo, cęła te sprawe/ i rozsadzenie wymoweł o to zaboystwo/ zkecił Biskupowi Rhegienskiemu i Theodozysusowi Postowi swemu/ ci nie chcąc go iśćze słuchać/ o przysięgach zaboystwa dla boiaźni krzywoprzysięgi/ nakazali mu tylko heretyków wypędzić/ i nieustupnych podatkom nie wycoagać.

ciogać. Przeraziło go to/ i lzy mu wyschnęły: ale Theodozysus wiedząc z kąd ma te lzy/ rzekł z Psalmu: *In diluvio aquarum multarum ad eum non approximabunt*, że się nie miał dać zmieścić ziom takim; i tak za to/ że nie przystał/ zego po nim słusnie chciano/ przy innych Duchownych wykłety. Sędziemu też Bomesowi/ chciano przywrócić/ co mu pod te wojny wzięto/ byle się z Kościołem Batoickim pojednał/ bo i dobrą Kościelną płodował/ i inie zbrodnię płodził/ gdy też Kości S. Antonina nabożnie prowadzono/ on przechodził/ żadney części im nie oddawał/ co widząc Opát Cystercyjski/ to mu przepowiedział: Ty żadney części Świętemu nie czynisz/ widzisz iż miastą tego państwo utracisz/ i tak się stało. Bo gdy w uporze swym trwał/ Arol Aragonski w mieście tego Supie żołnierze swe osadził.

Tego roku S. Franciszek z reguły/ którą swemu Zakonowi opisał/ do Innocentego Papieża przyszedł/ ale iako ubogi nie znający/ naprzód nie był wysłuchany/ aż gdy następującej nocy przez sen obaczył Papież przy nogach palmowe drzewo wyrastające/ przez które mu dano we śnie rozumieć owe Reguły Papieża go ubożego/ którego prośby nie przypuszczał/ kazał go po mieście szukać/ i prosić. Znalezione go mile przyjął/ gdy zaś z niego zrozumiał/ że prosił o potwierdzenie Reguły/ albo sposobu życia Zakonnego/ lub się Kardynałom zdała ta Reguła jego nad siły ludzkie/ tędną iż widział Papież/ że ten życia sposób był z Ewangelijski/ która rzeczy niepodobnych nie radzi/ ani nakazuje/ w prawdziwie się mu trudnym nie stawał Innocentyusz/ ale mu się iśćze kazał o to modlić/ aby wola swoje w tym P. Bog mu oznajmił/ żeby to bezpiecznie pozwoił i potwierdził. Modlił się goręco Franciszek Święty/ i potem w rozmowie z Papieżem przypowieść powiedział/ o Arolu ubogim Oblubienice poymużym/ z którego miał podobne sobie potomstwo/ która przypowieść stosował do naśladowania ubóstwa Chrystusowego/ któremu też iako Chrystus wieczne Arolestwo obiecał/ tak doda barższy potrzeb doczynych. Vznał w nim Ducha Bostkiego Papież/ i Zakon jego/ albo sposób życia według tej Reguły pochwalil.

Fryderyk też Cesarz wschodni wydał prawo/ żeby nikt dobre nie ruchomych Kościołom nie zapisował/ co że wolność i nabożństwu wernych/ i pomnożeniu części Bostkiej uwlażał/ zgańił to prawo Innocentyusza/ i zgładzić je kazał.

### Rok Panfki 1211. Innocentego III. 14. Ottona IV. 3. Henryka 6.

Ottonowi szesście plużyło/ iuż się mu i Apulia i wielka część Balaibryt poddała/ chciał po nim/ potym najmniey tego Papież/ aby Fryderykowi Arolowi Sycylijskiemu i Francuskiemu Arolowi dał pokoy/ ale i od tego się odwieść nie dał/ i na klawo nie dbał/ Który też ze Sigfridus Arcybiskup Moguntski zaraz po wszystkich Alemant/ albo po Niemcach ogłosił rozkazania Papiejskiego/ mieli mu za złe niektorzy Panowie Chrześcijańscy/ iako Palatinus Rheni/ Egiż Brabantzkie/ i inisi trzymający część Ottona/ którzy też Arcybiskupstwo Moguntskie ogniem i zdięstwem pustoszyli. Przeto Innocentyusz na sprzyjające Ottonowi klawy wydał/ i na Neapol/ że się do Ottona udał/ interdykt. Fryderyk zaś przysięgę wierności strony Arolestwa Sycylii sobie od Stolicy Rzymskiej danego uczynił Innocentemu/ i strony przywileiow Kościoła Rzymskiego/ któremu też czynił/ albo danine pewna z Apulii i Balaibryt także z Marjii dawać przyobiecał. I gdzie indziej dobrą Kościelną karpiano. Bo Jan Arol Angielski iuż rok hoży rok woiniac/ z Arolem Francuskim/ że mu pientędzy na wojnę nie stało/ Kościoły i Błastory ciężkimi podatkami obciążał/ za co klawo okrzyty/ i Arolestwo Angielskie interdyktem/ a poddani tego od obliżu wierności i posłuszeństwa temu/ od Papieża uwolnieni. I Sebastian II. Arol Luzytanski napomniony od Papieża aby się na Kościelną dobrą nie targał/ ten się przecie polepszył/ zważając ciężką chorobę przycisniony/ w której też Papieża

8. Nie czcił Świątych Reliquij skazana w Komelie Fawenjskim.

9. Franciszek o potwierdzenie swej Reguły Papieża.

10. Henryka Cesarza wschodniego prawom przeciw zapisom na Kościoły.

11. Ottonowi sprzyjających Papieża.

12. Na Anglii interdykt za zdięstwo z Kościołom.



3.  
Biskup na wykle-  
tego Komefa nie-  
ustraszonego.4.  
Wojna na Albi-  
genfow.5.  
Krzyż w ogniu  
nie zgorzał.6.  
Niebo bez Cze-  
ści.7.  
Wódz Kato-  
licki na Heretykow nie-  
ustraszonego ser-  
ca zabił ich wiel-  
kie wojsko.8.  
S. Dominik cu-  
dami heretyki na-  
wraca.9.  
Cudowny skutek  
nabożeństwa i  
misy słuchania.

pieża prosił o potwierdzenie swego Testamentu/ co otrzymał.

Raymundus tedyż Aomes Tolossy po wykleciu nie był lepszy. Gdy Biskup święte dał on też do Boscioła przyszedł/ ale od Biskupa na-  
pomniony/ aby się raczej przeciwdał/ a kościelnym Obrazom/ przy których się wykletemu bydy nie godziło/ nie prześladał/ tym rozgnie-  
wany/ kazał Biskupowi przez miasta/ na co Biskup śmieje: nie czynił mie-  
Biskupem Aomes Tolossy/ ale Boscioł/ pewnie też na tego głos Pasterz  
Owieczek nie opuścił: niech tu przyjdzie/ niech mi grozi/ nie ustrąsł mie i  
śmierci za Chrystusa i Boscioł/ i nie nie śmiał czynić Aomes na takie  
serce.

Śnowu na Albigenfow wielkie się wojsko zebrało/ i w nim byli zaci-  
Pánowie. To gdy Lewaur miasta dobywał/ przysłał potym obleżeni/ że  
im od samego śpiewania Duchownych/ Ducha świętego wywołujących/ bier-  
kiej niż od Odrza serce upadało. Wzięte miasto/ gdzie też królowych heres-  
cykow cztery sta spalono/ a inni od miecza polegli/ to dziwna/ że gdy tede-  
go żołnierza słońca w ogniu gorzała/ Arzyż na nie przyszyły cały zosłał.  
Wielki cud przy zamku nazwanym Gora wesela/ gdzie Aomes kury wielu  
Pielgrzymow krzyżem naznaczonych zabił: bo nad nimi stęp ognisty się po-  
kazał/ na nich zstępujący/ którego też czasu lub daleko/ Marya Magdalenska  
widziała ich dusze do nieba bez Czysta zaniesione z Anielskim pieniem iako  
pisał Jacobus de Vitriaco. Na Tolosse się zaś Wojsko obróciło dla ukarania  
Aomesa Tolossanckiego/ który na Katołikom dodawał posilkow do miasta  
Lewauru/ ale od Tolossy odstąpiło dla niedostatków żywności w wojsku/ tede-  
niże mieysca Montforcyus Wódz podbił/ iako Bassucium/ Baturk/ mi-  
sto rzeżone Pulchra Vallis/ gdzie też królowych heretykow cztery sta spalo-  
no/ a pięćdziesiąt obieszono. A gdy idącemu do Castrum novum Wódzo-  
wi Katołickiemu Opát Cystercki serca dodawał/ on rzekł: pieknie/ cale  
w Bogu duszając: czylibym miał bydy twószliwego serca/ o Boga nam idzie/  
Boscioł się wysyłek za mnie modli/ wiem że nie nieprzyjacieli nie przewy-  
dzą. Jakiż gdy dwa Gráfowie Toloski i Supenski wielkie wojsko prze-  
ciw Katołikom wiodli/ tak/ że jeden z wojska Katołickiego musiał by był na  
ich trzydziestu uderzyć/ przecie ich Katołicy z Wódzem swym od Boga u-  
mocnieni zbili/ za co na podziśkowanie tenże Wódz Montforcyus bo-  
do Boscioła zaraz poszedł/ niektorzy tede-  
Gaufredus/ Ktoemu gdy Albigenfow mowili/ aby się poddał/ on rzekł:  
Chrystusowi się poddał/ a iako się mam nieprzyjaciółom tego poddawać i  
tak odważnie poległ. S. Dominik też cudami wielu nawracał. Tak na-  
wrocone niektóre zacie niewiasty od heretykow zwiędzone/ gdy im Świe-  
ty w śpietney poczwazie czarta z powrót Albigensow wypadającego po-  
kazał. Także gdy tenże Światek czterdziestu Pielgrzymom idącym do  
Compostelli/ Kto-zy miastec Tolossy utoneli byli/ na brzegu sianowity/ kazał  
w Imię Chrystusowe wynieść/ a wszyscy zaraz z podziwieniem patrzających  
wyšli/ nawet/ gdy się temuz Świtemu w drodze przylgł jeden głowiek/  
ktory tego języka nie rozumiał/ i uprosił u Pana Boga Światek Dominik/  
że i sam owego przychodnia językiem gadał/ a on językiem Świtego/ i tak  
się już rozumiejąc/ o rzeczach Bożich sobie rozmawiali/ i przychodzien owi-  
tego towarzyszem zosłał.

Nabożeństwa też zapłacie tu słusna wspomnieć na Walterze de Birbach/  
wielkiej familii Panu. Ten gdy się z drugimi Pany miał zabawić gonitwą  
z kopitami/ albo torneamento, pierwcy do Boscioła wstąpił/ drugi z soba-  
na nabożeństwo zapraszając/ lub się oni wymowili. Misy tedy sam pierwcy  
wysłuchał/ i doptero na mieysce gonitwy potachał. A gdy na kogoś napad-  
ły spytał/ czy się już gonitwa zaczęła/ a on mu odpowiedział że już i skonczy-  
ła/ na Kto-zy się najlepiej stawił/ i wygrał Walter de Birbach/ co temu sa-  
memu mowil tego nie znając. Tegoż zwycięstwa mu i inni Pánowie gdy  
go obaczyli/ winowali. A gdy on powiadał/ że na tej gonitwie nie był/  
ale pod czas niej w Bosciole na Misy/ doptero cud uznano/ że tego nabos-  
żenstwo

senstwo tym cudem Pan Bog ozdobił/ zezławszy Anioła który w tego post-  
ci gonitwe odprawił i zwyciężył.

### Rok P. 1212. Innocentego III. 15. Ottona IV. 4. Henryka 7.

Ottona Gęś iehże niektorzy trzymali/ drudzy iako od wykletego i zlo-  
zonego odstepowali/ on tedy przeciw Landgráfowi Turynji/ i innym  
odstepcom swoim wojsko zebrał/ i o Fryderyka śmierci albo poimaniu zamy-  
ślał/ Ktory już był w Aquisgranie na Arolestwo Rzymskie koronowany: a-  
le zasądził na Fryderyka/ mu się nie powiodły/ i od swoich był opuszczony.

Philip Arol Francuski do tego iehże czasu nalegał o rozwód z Inse-  
burgo u Papieża/ ale Papież mu tego ścaciecznie bronił/ i tak naostatku Arol  
z wielką radością Arolestwa przyjął.

Na Albigenfow i samo niebo było/ Bo gdy przeciwko nim na popie-  
do Krzyż lud pobudzał na Kazaniu Opát de Bonavalle, wszyscy widzieli na po-  
wierzchu Arzyż przeciw Tolossie obrocony/ widzieli i chorągwie na niebie/  
przyszyły tedy wiele ludzi ze Francji i Niemiec przeciw nim/ Montforcyus-  
wi. Ten gdy obległ Castrum S. Marcelli/ a w Wielki Piątek w Bosciole był na-  
rannym nabożeństwie/ wojsko nieprzyjacielskie wrzątkiem i hukiem prze-  
sładało/ urogając się z Katołickiego nabożeństwa: ale im nie do śmiechu  
było/ gdy im wnetze ow zamek odebrał/ i innych miast dosyć. Gdy zaś  
miasta Mozakka/ miał dobywać/ gdzie Błaskor na tysiąc Mníchow wybu-  
dowany/ heretycy byli opánowali/ Duchowni Kto-zy byli w wojsku/  
w Albach/ pieśń niosąc Reliquie Światek/ i śpiewając pieśń o Duchu świę-  
tym gdy do owego wiersza przyslił Hostem repellas longius, a po trzy kroć go  
powtorzyli/ nieprzyjacieli cudownie przestraszeni/ na inne mieysce ustąpili.  
Dał się już i o Tolosse Raymundus Aomes/ dla tego prosił o posilkę Pio-  
trą Arola Arragonskiego/ Ktory dał się mu na to namowić/ lub go Poset  
Papieżki odwodził/ żeby się z heretykami nie wiozł/ i Kto-wo mu z tego wo-  
skiem groził. Lecz Arol tenże przypłacił tego w przyszłym roku/ bo ob-  
stugi Toloskiego Aomesa zabity/ z Kto-rego tede-  
chleba nie przyjął. Przepowiedział też śmierć Arolewka S. Dominik/  
Ktory spytany/ Kiedyli też to zle w Chrześcijaństwie ustanie/ rzekł/ że się mia-  
ło przed tym wiele krwi przelać/ i Arol teden na tej wojnie bydy zabity.

Tegoż czasu we Francji zebrało się ze dwadzieścia tysięcy dzieci pod  
Arzyż świętyniby na obronę ziemi Światek/ bo Starzec teden dwu Alery-  
kow Kto-ych miał w wieżach/ niechciał inaczej puścić/ aż by mu obiecali ze-  
Francyi dzieci wiele. Ci tedy Alerycy Czarnoksiężnikami będąc/ dzieci te  
obawieniem fałszywym zwodzoc/ namowili na podniesienie Arzyża święte-  
go/ i wiele ich przedał Saracenom za owego Starca powodem.

Na Hispanię Maurowie i Saraceni z wielką się potęgą wyprawili/  
samey lazdy było na sto osmdziesiąt tysięcy/ a Piechoty niezliczona liczba.  
I już byli miasto Salva terra nazwane opánowali/ już inie pustoszyli/ zla-  
li się przeciw nim Arolowie/ Baskelle i Nawarry/ i Arcybiskup Toletanski  
za powodem Papieża Arzyż święty podniósł/ i ludzi na te wojne przeciw  
Saracenom zapalał. W Rzymie też Innocencyusz z Duchowienstwem i lu-  
dem bo-  
Proceffe czynił/ i post o chlebie i o wodzie tam nakazał na upro-  
śenie pomocy Hispańskiemu wojsku. Inie darmo: bo na tak liczne nieprzy-  
jacieli/ gdy się to wojsko wyprawilo/ Arzyż i chorągiew z Obrazem Przenay-  
światek Panny/ na Kto-ry kamienie i strzały Saraceni rzucali/ przed wo-  
skiem ma-  
nocy ich goniec/ iehże więcej ich zabili w ucieczce/ niż w potyczce/ tak/ iż ich  
trupem legło na dwa kroć sto tysięcy/ a z Hispanow około trzydziestu tyś.  
I po opánowaniu obozu nieprzyjacielskiego/ przez dwa dni na opał do po-  
traw samemi strzałami i kopitami Saracenskiemi ogień naniecano/ byda-  
zaś i żywności tak wiele w obozie zastano/ że dla wielkiej obfitości wiele ley



6.  
Krola Saracenow  
dumne pogroził.7.  
W Hiszpanij Swię-  
to tryumfu Swię-  
tego Krzyża.8.  
Jan Krol Angiel-  
ski Krolestwo swo-  
je S. Piotrowi  
poddaje.9.  
Olowna ścieżka.10.  
Dwanaście po-  
chodni z Imięni  
dwunastu Aposto-  
łow przy krzyżu  
Krolewna Arra-  
gonskiego.11.  
Bochard Archi-  
akon na swięcku  
się stan udao.

wojsko naje zostawilo. Ruszyło się porym ku fortecy Ubedy/ gdzie mro-  
ciey dobywając/ na pięćdziesiąt tysięcy Saracenow zabili. Na znak zwycię-  
stwa potym do Rzymu Alfons Arol Arragonski i Bastelli/ posłał wloznie  
i choragiew samęgo Miramomelina Arola Saracenskiego/ ktora zawie-  
szona w Koscielu S. Piotra. I tak co przed tym się groził ten pobaniec/ że  
miał w Koscielu Rzymskim swe Łonie i choragwie postawić/ choragiew  
przynamniły ze wstydem swym pogromiony zostawil. Papież za to zwycię-  
stwo wielce chwalać Pana Boga/ w Hiszpanij Swięto uchwalil Festum trium-  
phi Sanctae Crucis/ abo Swięto tryumphałne Krzyża swiętego.

W Anglii trwał w zlych przeciwnościach Jan Arol.  
Ziawil się tam ieden Pustelnik/ ktory mu groził utraceniem Arolestwa/  
ktorego Arol poimac i wiezić kazal/ smierć mu groził za to proroctwo/  
ale tym czasem Anglikowie się nań sprzyśleli/ i Arolestwo poddali Arolow-  
i Franciszkowskiemu/ i Innocencyusz tenoz zyczył/ słysząc o zbrodniach Arole-  
wskich pod czas interdyktu. Widząc Arol wyklęty/ że się okolo niego/ upo-  
korzył się Stolicy Apostolskiej/ i na wszystko się ofiarując o rozgrzeszenie pro-  
sił. Wyprawił tedy do Anglii Papież Pandulfus Kardynał/ ktory go nie  
pierwej od klatury uwolnił/ aż Arolone z głowy zdieta temu w rece oddal/  
ktorey od tego Posła Papieskiego nie odebrał/ aż Anglia i Libernia Kosciol-  
owi Rzymskiemu poddał/ i z Anglii takżo Wasallus obiecał dawać co rok  
siedm set tysięcy szlor/ z Libernij trzy sta/ co wszystko przysięga swię-  
dził/ i tak Arolestwo pokoy/ Kosciolom Biskupow/ i dobra im odebrańe o-  
dał. Papież przećie Stephánowi Biskupowi Bantuaryjskiemu i innym  
przykazal/ aby/ iesliby Arol w slowie się nie stawil/ klote nań/ i na Aro-  
lestwo interdykt ponowil/ i po śmierci tego żadnego z jego Dziećkow na  
Arolestwo nie koronowali bez woli Stolicy Apostolskiej. Przed tym ie-  
dnak niż się Arol ten upamiętał/ Gausfreda Archidyałona Nordonicęskiego  
go zagubil o to/ że mowil/ iż z Arolem wyklętym przestawać się nie godzi.  
Bo gdy z Londynu ten Archidyałon wyiachał/ Arol go z drogi powrócił/  
i w olowną ścieżkę przybrać kazal/ ktorey ciężarem/ i głodem oraz był umo-  
czony.

Piotr Arol Arragonski rozwod był uczynil z Maryą Arolą Bastelle  
Corka/ z ktora iednak miał Syna/ przy ktorego Chrście/ gdy Arolowa wy-  
siła co mu dać za Imię/ kazala dwanaście pochodni zapalić rownych sobie  
co do wagi i wielkości/ kazal imie dawaty ktore/ ze dwunastu Apostolow/  
choc to Imię dać Synowi ktoreby miała pochodnia naydluzey gorzaca.  
Wiec że świeca imieniem S. Jakuba Apostola nazwaną/ naydluzey gorza-  
ła/ dziesięciu imię Jakub dano. Gdy zaś Arol Papieżowi przycygnął ro-  
zwodu przekladal/ zbila wszystkie Arolowa/ i tak te/ że lub to był poiat Ro-  
mes Aquitanski/ ale w trzecim stopniu był iey pokrewny/ i takoby od Papie-  
ża nie miał dyspensy na to zakazane prawem Koscielnym małzenstwo/ i  
owsem w ten czas miał tenże Romes inna żonę ktora porzuć. Papież te-  
dy rzecz dobrze wyrozumiał/ Arola przynaglał do mieszkania z Maryą/  
i Biskupom przykazal aby go do tego wiedli/ ale Arol na to nie przystawał/  
i o synu Jakubie niechciał nic wiedzieć. Co widząc Romes Montforcyusz  
Wasallus Arolewski/ prosił aby Syna tego mogli mieć u siebie/ obiecując  
mu/ i takie na Arolewicę należało wychowanie/ na co Arol iacno przyzwo-  
sil/ niewiedząc że tegoż roku miał od niego poledz/ i tak się wyżył.

W tymże roku Bochardus Archidyałon Laudunski i Kanonik Tor-  
naenski porzućwszy Koscielne godności/ po świecku przyiachał do Arola  
Angielskiego/ i tam kawalerem dla swej dzielności uczyniony/ a potym  
wkrótce tak urosł/ że się po Arolewsku prawie nosił/ i wnetże zań dano  
Majgorzate siostrę Kieźney w Belgium abo Niderlandzie. Lecy on/ że był  
iuz Subdyałonem/ lub tego na się nie wydawał/ u Papieża o dyspensę pro-  
sił/ na to małzenstwo. Papież nie tylko nie dozwolil/ ale na ukaranie tych  
tego postępów/ rozkazal mu przez rok w Ziemi swiętej wotować za pokute/  
a potym się do Kosciolow wrócić/ gdzie był Archidyałonem. On przez

rok

rok w Ziemi swiętej przebywaj/ gdy się powrócił/ mowil iż wolał żywo  
być z łory obłupiony/ niż się wrócić tam gdzie mu Papież kazal/ tak to o-  
gien pozadliwosci i chuci zley nieugaszony.

Aremoneńczykowie wojnę z Medyolańczykami wiedli. Tych gdy nie  
spodzianie zbili/ zwycięstwo przycygnęli S. Piotrowi i Marcellinowi/ bo  
gdy pod czas potyczki u ich grobu się pospolstwo modliło/ dwie gołebice  
z tamtąd ku wojsku wyleciały/ a ci co w obozie byli/ widzieli dwu Anioł-  
ow na Łoniach w bieli/ na Medyolańczyki nacierających/ i przez nich się  
przebiłających/ aż ich następce rozproszyli. Tak Swiętych wzywanię jest  
pomocne!

### Rok Panski 1213. Innocentego III. 16. Ottona IV. 5. Henryka 9.

Ołofona tego roku wyprawa do Ziemi Swiętej/ na ktorey odyśka-  
nie Innocencyusz przez swe Posly zapraszał Francuzów/ Węgrów/ Wene-  
tow/ i Arola Ormianskiego/ i to wojsko ktore w Niemcech było zebrane na  
heretyki/ na Jerolimską expedycyę obrocone. Wyprawił też Papież Po-  
sła z listami do Soltana Babilońskiego i Damasku/ Ziemi Swiętej o-  
Saladyna bezprawnie wzięty u niego się upominając. Nad to: postanowil  
w Chrześcijaństwie co miesiac Processye/ modlitwy/ posty/ i śluzny/ i  
codzienne przy Mszy pod czas Komuny rzucanie się na ziemię za odyśkanie  
Ziemi Swiętej z rok Poganskich. Jeden też człowiek w Brabancyi pra-  
gnący oglądać tę ziemię/ w ktorej Chrystus Pan przemieszczał/ gdy nocą  
iedney od Anioła tam był zaniiesiony/ na oglądanie Miejsa tam Swiętych/  
i znowu na swe miejsce przywrócony/ tak dobrze tam/ że iednym tym wi-  
dzeniem drogi przewiedzial/ że zaś potym z Wojskiem Chrześcijańskim tam  
się wyprawiwszy/ prowadził je drogami dobremi/ ktorych się od Anioła w  
ktorce nauczył. Znowu się wzmożło wojsko Albigenow/ w ktorym  
był z Arolem Arragonskim Piotrem/ Romes Tolossy. Wojsko ich na sto  
tysięcy ludzi miało/ a w Katolickim i dziesiętocy części tego nie było/ ale tyl-  
ko okolo osmi set tysięcy/ tysiąc Piechoty. Był tam z Biskupami i Domi-  
nik Swięty/ ktory pomocy Boskiej usilnie wzywali; A Montforcyusz  
Wodz Katolicki/ iadac przez Alastor de Balbone, modlitwom się tam zale-  
ciwszy/ a na Oltarz/ broń odpasną polożony/ mowil: Panie/ ktoryś mie-  
twoje wojny obral/ dzis ten miecz z twego Oltarza biore/ abym z nim/ swo-  
nowa siłę od ciebie zabrał. Potym spowiedź uczynil i testament/ a Bisku-  
pi przy nim znowu Romesow heretyckich wykleli/ Arola tylko Arragon-  
skiego nie wyklinali/ żeby go barsiey nie rozjarzyli/ i owsem go przez Po-  
sly prosili/ aby heretykom pomocy nie dawal/ i nasamutrz chcieli do niego  
posć bosko/ i o toż go prosić/ by był ich zamyslow naiazd nieprzyjacielski nie  
pomieszał. Datym Montforcyusz Bogu rzecz poleciwszy/ i przy Ofierze na  
Mszy siebie z ciałem i z duszą Bogu oddawszy/ a Biskupie błogosławienstwo  
wziawszy/ w pole przeciw nieprzyjacielowi wyszedł z swymi. Tak się  
wojska pod Tolossą potkały/ cudowna reka Boska wsparła Katolickie bla-  
he siły wygrały/ Romesowie heretyccy uciekli/ Arol Arragonski zabity/ z  
nieprzyjaciół trupem padło dwadzieścia tysięcy: drudzy w rzece poroneli/ a  
z Katolickow tylko ieden poległ/ a przecie gdy swoje szukał Montforcyusz/  
Arragonski Arol bezpiecznie siadł do obiadu/ o czym słysząc Montforcyusz/  
rzekl: dam ia mu pierwszy pulmisk i porrawe/ i dał pewnie niestrawno.  
To zwycięstwo historykowie przypisują Bogarodzicy: bo pod czas tej po-  
tyczki/ żołnierze ieden Alanus/ nieprzyjaciółmi otoczony widzial ia/ i tak  
sto pięćdziesiąt łamieni (ile też Pozdrowienia Anielskiego w Rozaju-  
ktorego sposob podala była S. Dominikowi) na heretyckie wojska rzuci-  
wszy/ onez pogromila/ i tak swego Panienstwa bluznierce. Po szesliwej  
potyczce/ i niektorzych odebranych miastach/ Mons Pessulanus, Narbona/ i Oli-  
ma w Raturcenskiej Prowincyi od Katolickow odstopila. Tam gdy

13.  
Wzywanię Swię-  
tych iak pomocne.1.  
Wyprawa Chrze-  
stian na odebra-  
nie Ziemi Swię-  
tej.2.  
Zaniiesiony od A-  
niola do Ziemi  
Swiętej wojsko  
zasi drogę pokaz-  
zował.3.  
Wojsko Albigen-  
ow iak wielkie.4.  
Wodz Katoli-  
ckiego nabożeń-  
stwa przed poty-  
czką.5.  
Klęska Albigen-  
ow.Za pomocą Na-  
świętej Panny.

C3

zdradę



6. *Baldwin od brata Komesa, i od Komesa obieśn.*  
Zdrada wydany był heretyckiej stronie Baldwin Brat Komesa Tolossanickiego/ gorący o cześć Boga i o Wiare Rzymską. Zaprowadzony od heretyków do Zamku/ który on był Francuzami osadzili/ żeby się im kazał z Samiem poddać; zowią ten Zamek Ewa. Ale Baldwin zakazał się obleżonym poddawać/ choćby tego samego obieśnionego widzieli. Co oni usłyszawszy/ głośno go przez dwa dni morzyli. A gdy go mieli strącić/ on po spowiedzi prosił o Najsświętszy Sakrament/ ale mu nie dopuścili. Prosił tedy aby mu pokazano przynamniej Sakrament tenże Najswiętszy: Niech ięże w żywocie moim oglądam zbawienie moje w tym Sakramencie; który gdy Apellan podniósł i pokazał/ on mu niski pokłon oddając/ oświadczał się/ że przy Batoickim Woysku stoi/ i przy obronie Wiary Świętej chce umierać. Ledwie to wyrzekł/ sam Komes Syp z swym Synem i Bernardem d'Portellu, na orzeszynie go obieśnili/ z rozkazania brata iego Komesa Tolossy.

Ottonowa strona coraz to bardziej słabiała/ a Fryderykowa się umacniała. Stał ięże przy Ottonie Henryk Książę Brabantzkie/ którego od Floty Papież Hugonowi Biskupowi Leodyskiemu kazał uwolnić/ ięśliby Ottona odstąpił/ a temuż Biskupowi dość uczynił. Ale on i z Biskupem wojował/ co na zle mu wyszło. Gdy albowiem Leodium natchwał/ Biskup ię lupił/ do Ottona wszystkich przymusił/ a z woyskiem na Biskupa przysłał. Biskup Woysku swemu kazał naprzód/ Eleknowsky/ Najswiętszy Panna i Świętego Lambert Biskupa i Męczennika wzywać/ nadszicie/ swym/ dobroczyni/ i dał im błogosławieństwo/ a bieluchna gołębica iego Woysko pomnożyła dobrog orucho. Widziący i Święty Lambertus w złoty zbroi z kopią złotą na białym koniu/ którego uprzedzała Przenajsświętsza Panna świetnie i śpiesno przeciw gromadnemu woysku nieprzyjaciela. I lub mało było ludu z Biskupem/ iędnak za sprawo Boga w rozsyple posłał Henrykowe woysko/ i na trzy tysiące mu ludu zbito w Niedziale/ której Trexit się pogyna; *Justus es Domine, et rectum judicium tuum*: Sprawiedliwy jest Panie/ i prawe sądy twoje.

7. *Hugon Biskup broni S. Lambert widomie przeciw Książciu Brabantzkiemu.*  
Roku tego przeszła do Nieba Święta Panna Marya Ognistocieńska. Ta i przez dni trzydzieści bez pokarmu trwała/ i przez kilka dni nie nie mogła/ tylko to: Pragne Ciała Pana naszego IESUSA Chrystusa. Trwała w zachwyceniu pieć Niedzieli. Ciało letentem na ziemi goley abo na deszczach i częstymi dyscyplinami trapiła. Świętego Jana Ewangeliste bardzo częsta/ tego widzeniem często ucieśniona. Chrystusa Pana w rozny sposób widowała. Na Gody widziła w dziecińney postaci śsacego pierś Przenajsświętszy Marci świętej. Na Gromnice go widziła na rekach Symeonowych złożonego/ kiedy indziej zekrwawionego. Przy Nf w widziła w kofy Najsławniejsze Dzieciatko/ Aniolami otoczone/ i w Asie dzu po tego Komuny światobliwie odprawione/ widziła Chrystusa mile spoczywającego/ i dusze tego oświecającego: a w niegodnym/ gniewem odchodzącego/ i ciemność na duszy zostawiającego. Gdy raz do Kościoła wchodziła/ ujrzała pełno rąk do siebie wyciągniętych/ i Pan iey powieścił/ że to Dusze w Czyśćcu będące o ratunek iey prosiły/ które ona barzo ratowała; a za iędnego na gonitwach z kopiami zabitego/ gdy się modliła/ usłyszała głos: Darmo się modliś/ bo ten jest potępiony/ w grzechach raniony śmiertelnie.

8. *S. Maryi Ognistocieńskiej śmierć pochwała.*  
Tęgoż roku Święty Stefan Biskup Dieński/ światobliwie umarł. Ten kazaniem i upominaniem chciał w swym Biskupstwie zwozay ten wykorzenić/ aby ludzie w Niedziale na tańcach/ na piatykach/ na widowiskach czasu nie trawili. A gdy to nie nie pomogło/ Czartom/ którzy ich na to poduszali/ rozkazał/ aby się im w brzydkiej swej postaci pokazywali. Tak stało/ a ludzie obaczywszy między sobą/ brzydkie owe larwy/ przestraszeni/ byli lepszymi.

9. *Godney Komunii zacność.*  
Nie zawadzi tu wspomnieć/ co oznaymił sam Innocencyusz Biskupowi Senenkiemu. Chreścianka iędną u Żydów mieszkając/ za ich namową/ Wiare Chreścianską odrzuciła/ i mówiła: Chrystus mi ani pomoże/ ani

10. *Dusze w Czyśćcu o ratunek proszą.*  
Nie zawadzi tu wspomnieć/ co oznaymił sam Innocencyusz Biskupowi Senenkiemu. Chreścianka iędną u Żydów mieszkając/ za ich namową/ Wiare Chreścianską odrzuciła/ i mówiła: Chrystus mi ani pomoże/ ani

11. *Niedziale nie na tancerz i wrunki.*  
Nie zawadzi tu wspomnieć/ co oznaymił sam Innocencyusz Biskupowi Senenkiemu. Chreścianka iędną u Żydów mieszkając/ za ich namową/ Wiare Chreścianską odrzuciła/ i mówiła: Chrystus mi ani pomoże/ ani

zakładzi/ i Sakrament Batoicki od prostego chleba się nie różni. Jednak z tym się przed Batoickami nie wydając/ w Wielko-Noc przyjechał u Batoicków Najswiętszy Sakrament/ i zusi go wyiawszy/ Żydowi dała mówiąc: Oto mój Zbawiciel/ iako mówi Chreścianie. Żyd go włożył do skrzyni między pieniądze. Potym gdy się otworzy/ aż miasto pieniędzy/ pełno tam Komunikantów/ tak iż nie mogli rozoznać owej kofy naczynowej/ drugim to pokazując/ i rzecz powiadać/ cud w tym uznali/ i wszyscy o Chreści prosił.

Od Jana Krola Angielskiego poselstwo do Papieża z oddaniem poselstwa wyprawione. Mile się przyjał Papież/ i Krolewsko odmiare i nabożństwo pochwalil/ napominając: aby Kościół Chrystusowy ozdabiał. Do te/ prawi/ Krolewstwo stoja/ w których/ Kościelna wolność bezprawa nie cierpi; tych zaś Panów Bog znośi/ którzy na Kościół bitu/ i prawom iego uwolgo.

Około tych czasów/ Święta Alara/ mając lat osmnastie/ od S. Franciszka/ słowy zbawienymi zapaloną/ dobrami ziemskimi pogardziwszy/ Stofr Święte zgromadzenie/ w Asyżu u Kościoła S. Damiana postanowiła. Nakazane tegoż roku od Papieża Concilium Laterańskie/ na wygubienie heretycy/ i odstępniactwa/ na odyśkanie Ziemi Świętej/ y naprawę Chreścianskwa/ w gym potrzebą. Rozpisane tedy listy/ y rozestane po Europie/ po Azji/ Syryi/ Palestynie do Patriarchów wschodnich/ do Biskupów/ do Krolów y Panów Chreścianskich/ aby na drugi rok od tego/ się ziaćali do Rzymu na Miesiąc Listopad.

### Rok Pański 1214. Innocentego III. 17. Ottona IV. 6. Henryka 10.

Nowina o przyszłym Concilium na odyśkanie Jeruzolimy/ y o Chreścianskich woysk zgromadzeniu/ Saraceni się zaskarżyli/ y już po sobie pokazali gotowość na oddanie Ziemi Świętej/ y na pewno danine we złoć/ aby byli wolni od wojny Chreścianskiej. I co prawda/ wiele barzo Krzyżbrale na te wojne/ dla cci Chrystusa/ y odyśkania miejsc świętych/ tam się wybierając. Cześć ich do Syryi przed innymi radził prześłać Innocentius.

Tym czasem ięże z Albigenami wojne konano. Montfortius z wielkim woyskiem/ Miał wielu podobnych/ lub niektórych Anglikowie bronili. Wzieta y forteca Montfortis/ gdzie Batoickom sta i pięćdziesiąt/ Pan o-rolikom przeciw tego miejsca ozy powylupować kazał; a żona iego niewiastom Batoickim Albigenom. Pierśi y palce wielkie u rąk odcinac. Tym szesściem nasych wieści Tolossanie wielu Panów heretyckich wysłał z suplika do Papieża/ temu się poddać. Przyjeżdż ich poselstwo; y Piotr Bardiński zesłany na uwolnienie ich od Alorty; co uczynił/ wziawszy od nich dwudziestu pięci zastawow/ y niektore zamki im odebrał/ które żołnierzmi osadzili/ ich koftem natężył. Tęgoż Posel Papieński na gorze Pessulanckiej z wielo Arcybiskupami/ Biskupami/ Opátami/ y Pany roznymi naradzał się/ Komuby Tolossy ten poddać/ Comitatum mieli w rządy oddać/ y zgodzili się na Montfortyusa za iego wojenne przeciw heretykom przysługi; na co też potwierdzenia Papiejskiego zodał przez Arcybiskupa Ebreduńskiego.

W Aragonii po zabitym na wojnie pod Tolossą/ Piotrze Krolu/ choć niektorzy z Braci iego Sankcyusowi abo Serdynandowi lub wmnigskim stanie będącemu/ Krolewstwo zycyli/ y sami ciz Bracia iego się domagali; iędnak przemogła ta cześć/ Krola Jakoba Krolewicę który był u Montfortyusa Komesa w wychowaniu/ Krolewstwo mieć chciała. Postawie tedy w Rymie brwsi y Krolowy o śmierci Meza/ zdrowiu Syna Krolewicę/ znad dawszy/ Papieża prosił/ aby go kazał Montfortyusowi na Krolestwo oddać. Zstał na to Papież Piotra/ Benewentanskiego Bardińskiego/ który u Montfortyusa rzecz dobrze sprawił/ y Krolew Aragoniskim Jakuba ogłosił/ i sam go Koronował.



4.  
Otto wojnie z  
Krolem Francu-  
skim, ale ostatnie  
złoty.

5.  
Chleb duchowny  
nie strawny.

6.  
Pobożność Syno-  
wiska ku Rodzico-  
wi niezamierzana.

1.  
Concilium Lati-  
nanskie odpra-  
wie fig.

2.  
Uchwaly i stano-  
wienie tego Con-  
cilium.

Miedzy Ottonem y Philippem Krolewem Francuskim wojna tego ro-  
ku była. Otto zaniebdhawşy dawneho napomnienia Papiestkiego y obieranie  
o pokoju z Francuzem/ o Nortmanna sie nan porwał/ przylaczyszcy do sie-  
bie Arola Angielskiego/ i innych Panow. I miał samey piechoty sto piecdzie-  
siat tysięcy/ procz iazdy. Arol pod Bownem spetnie zbity/ i od swoich od-  
stapiony/ tak w swym szesćciu upadł/ ze wiecy niepowstał. I na koniec/  
Cesarstwa pozbywszy/ od żalu umarł/ iako będzie niżej. Wiele na tej woj-  
nie znacznych Panow/ ktorzy przy nim byli/ trupem padło. Arol Francu-  
ski przed potyczką z nim/ miał wielką w Bogu nadzieję o zwycięstwie/ wie-  
dząc/ że Otto z wojskiem był wykiety/ iako nieprzyjaciel Bożego/ i  
złoty wojska tego był z Bożycielow złupionych i z łez ubogich. I tak sie sta-  
ło/ że i Arol Philip Ottona/ i Ludwik Syn Philippow Arola Angielskie-  
go/ u Andegawu zwyciężył/ a Pikronowie sie mu sami bez wojny poddali.  
Tak Anglikowi źle wyszło wyprawne na te wojne ze czterdziestu tysięcy  
grzywn/ Cysterceńsom nakazanych/ i wyćignionych/ oprocz innych złod-  
inów. I musiał po tej bitwie na pięć lat pokoy z Francuzem uczynić.

Alfons Arol Baskille umarł/ panował chwałebnie lat 33. po nim Hen-  
ryk Syn iego w tedenastu latach Arolestwo obiał. A ze go Marka Eleo-  
nora przedko odumarta/ Siostra iego/ Arolowa Legionu rzodziła Arole-  
stwo/ ale Panowie/ rzady niewieście sobie obydziwszy/ Arolestwo zamieścili.

Arol też Szkoły tego roku umarł. Syn iego/ Alexander pogrzeb ie-  
go przez dni czternaście odprawował/ a przez rok/ zakazał igrzysk i bankie-  
tow na posalowanie Rodzica swego i kazał/ żeby po Bożycielach obchody sie  
i Alfe Swiete żan odprawowały. Badała taka pobożność Synowska ku  
Rodzicom.

Rok P. 1215. Innocencyusza III. 18. Ottona IV.

7. Henryka II.

Lub Otto z Cesarstwa złożony/ iednak tu sie kladaie dla lat przyszłych w-  
dług historykow/ nie tak lata/ iego Cesarstwa rachuiący/ iako czas/ od  
ktorego Cesarstwo obiał/ a poiki kto inszy nie nastąpił.

Roku tego odprawować sie počeo w Rzymie/ tedenastego dnia Li-  
stopada walne Concilium Lateranenskie/ w Bożyciele zbawiciela od Konstanc-  
tina Bogu poświęconym. Było na tym Concilium dwa Wschodnich Patri-  
archow/ Carogrodzki i Jerozolimski/ bo Antyochenski thory za sie posłał  
Biskupa Antididenkiego/ Alexandryjski/ swego brata Diakona zesłał.

Arceybiskupow było 71/ Biskupow 412/ Opatow 12/ innych Przełożonych  
Zakonnych 800. Byli też Postowie od Arolow/ Francuskiego/ Angielskie-  
go/ Węgierskiego/ Aragonskiego/ Jerozolimskiego/ Cypryjskiego/ i od in-  
nych Panow Chrześciańskich. Papię po Modlitwie i Alfy miał piękna  
Przemowę do wszystkich/ ktorę od owych słow Ewangeliu počał/ *Desiderio*

*desideravi hoc Pascha manducare vobiscum, antequam moriar.* Potym naprzod  
wyznanie Wiary Katolickiej uczynione przeciw tamtego czasu/ i inszym Ka-  
cerstwom. Tamże na inszy Sessyi karamia na Grekow postkanowione/ ktorzy  
nie tylko śmieli okrzczonych w Łacińskim Bożyciele znowu chrześci/ ale i Ol-  
tarze iakoby sprofanowane obmywali/ na ktorych Rzymski Baplan Alfy u-  
nich odprawował. Tamże potwierdzony czterech Patriarchy porządek/  
tak/ że po Rzymskiej pierwsza ma bydź Konstantynopolska/ wtora Alexan-  
dryjska/ trzecia Antyochenska/ czwarta Jerozolimska. Na tymże Concili-  
um postanowiona spowiedź doroczna i Communia Wielkonocna na wszy-  
kich wiernych/ dobrego iuz rozumu zazywających/ karnosc też Baplan Alfy od-  
nowiona/ zakazano/ wielu beneficja Bożycielnych oraz iednemu tezymat/ usta-  
nowiono i to/ aby lekarze do chorych zawolani/ pierwey okolo ich duszy ka-  
zali opatrzyć iak należy/ niźby lekarstwem ciała ratowali. Nad to Conci-  
lium czas naznaczyło/ wyprawy Wojska Chrześciańskiego do Ziemi Swie-  
tey/ i miejsce gdzie sie miało zgromadzić. Nakazane podarki na Woynie S.

Duch-

Duchowienstwo inſe dwudziesta część dochodow Bożycielnych/ Bąrdynali  
diesięto dąć mieli/ sam Papię trzy tysiące grzywnien złota/ i florze do-  
brze opatrzone/ we wszytko na Rzymskie wojsko. Nakazane też dla ubla-  
gania Bożyciego/ oczyszczenie sumnienia/ odpusty boynie nadane/ zakazane  
gonitwy i igrasłki. Był na tymże Concilium/ z Biskupem Tolossanskim  
S. Dominik/ i w ten czas o potwierdzenie zakonu Bąznodziejskiego Papię  
za prosił/ czego gdy sie Papię zbraniał/ przez sen potym widział Bożyciel  
Laterancki/ bliski upadku/ od S. Dominika podswigniony/ i tak mu sie ka-  
zał z swemi naradzić/ iakoby regule sobie obierali/ a gdy obrali regule S.  
Augustyna/ przydawşy nie ktore świętego życia ustawy/ pochwalit ie/ a ko-  
norius po nim ie potwierdził. Tegor roku i Zakon S. Franciszka/ od te-  
gor Papię potwierdzony/ aby dwa te filary Bożyciela Lateranenskiego/ o-  
raz mocno podpierały. Tychże czasow ieden na lekcye Theologi-  
czno sie gotuiąc/ gdy nieco nad Xiego zasnął/ widział siedm gwiazd Swiat  
oświecających/ i sobie dany/ że nie wiedząc co by ten sen znaczył/ ażci do ie-  
go auditorium abo szkoły/ wszedł S. Dominik samo siedm/ i o nim sen sobie  
wytłumaczył/ co piſe Flaminius. Tenże Dominik S w Narbonenskiej Pro-  
wincyi przeciw Albigenom lat dziesięć na pracy strawił/ i tam ich bez liczby  
przekonywał.

Syn też Arola Francuskiego Ludwik na Albigenow sie z wojskiem  
wyprawił/ czym serce im upadło/ i zaraz mu sie Narbona poddała/ w krot-  
cey zeby sie rebellia heretykow nie wznowiała/ zrownal ley mury z Diemio/  
co też y Tolossie i inszym heretyckim Miastom czyniono/ i tak nie zelazem/  
ale samym postrachem wszytko uspokoiwszy Ludwik wrocił sie do Rodzica.

Prosił pod czas Concilium Romes Tolossy i Supenski Romes/ aby  
im dzierzawy ich zawoiowane były przywroczone. Ale Papię odiete Pan-  
stwo Romesowi Tolossy/ Montforcyuszowi dał/ a dla Syna Raymundowe-  
gę tego dzierzaw oddzielić kazał/ iesliby trwał w Wierze Swietey/ i do-  
brze sie zachował. Arola łaska Papięska na źle wysła/ bo sie zmocniwszy  
potym do odstępsstwa Tolossanow pobudził/ ktorzy też dla podatkow Ray-  
mund/ Straszego Romes/ z hispanij przywołali. On z potego Sarace-  
now tam z ichawşy/ od Tolossanow i Miast pogranicznych przyiety/ ducht-  
woienstwo tam od Montforcyusza przywroczone wygnal. Montforcyusz iednak  
zostawşy Romesem Tolossy/ iachal/ do Arola Francuskiego/ iako Narywysze-  
go we Franc yi Pana. Przyiety wſiedzie z wielką czcią i okazykami wesole-  
mi/ iako zwycięzca Racerstwa i obrońca wiary/ wolano/ Błogosławiony kto-  
ry idzie w imie Pąnskie/ i wiele ich/ za szesćcie sobie miało/ choc krainu sary-  
tego sie dotknąć.

Edy iſsze trwało Concylium/ przyiachali tam Postowie i od Otto-  
na i od Fryderyka/ dla rozstrzygnięcia sporu miedzy niemi o Cesarstwo.  
Bądy na swoje strone ciągnę/ tak iz miedzy temi postami wſzezał sie wiel-  
ki poswarek. Na co Papię/ z tronu powstawşy i milczenie stronom naka-  
zawşy/ potym zdanie Panow Chrześciańskich/ Fryderyka za Cesarza obiera-  
jących/ potwierdził. Co lubo on ruszył/ iz miało być z wielkim dobrem Bo-  
życiela Swietego/ ale potym Fryderyk/ Ottona w złości przeszedł/ lubo sie  
zaraz nie wydawał/ i owsem/ gdy Jan Kantensis na Bazaniu zachęcał/ na-  
branie/ i obrone Arzyza Swietego przeciw Saracenom/ i Fryderyk z wielką  
Panow/ Arzyz przyiął/ slubem sie na woynie Swietej obwiezując/ Etery slub  
potym przelamał.

W Anglii wielkie było zamieszanie. Panowie chcieli przez gwałt to-  
ż Janą Arola wyćignę/ aby im i Bożycielom dane przywileje od Henryka/  
potwierdził. Ze nie chciał rokoſz nastąpił i rebellia/ ktora tak sie zmocni-  
ła/ że krol bojąc sie o sie/ musiał na wszytko sezwolić. Obrocił tym ku so-  
bie dobre affekty/ ale mu ie/ zli poradnicy wnet zepsowali. Do gdy mu za-  
dawano że przez to Arolewskiej swey Pomagi naruszył/ i że lepiej było z  
Arolewską/ niż od pierwszego zdania swego ustąpić/ az Arol dekret łaskawy  
Eaffował

3.  
S. Dominik re-  
gula od Papię  
pochwalona, y S.  
Franciszka.

4.  
Albigenow po-  
skromil Ludwik  
Krolewie Fran-  
cuski.

5.  
Odwro z tym za-  
lobu d. l. a. a.

6.  
Montforcyusz we  
Francyi tak przy-  
iety.

7.  
Fryderyk na Ce-  
sarstwo za Otto-  
na potwierdzony/  
ale na wielkie zle.

8.  
W Anglii nowe  
rozruchy na Kro-  
la.



34.	Wiek 15. Rok P. 1215. Innocen. III. 18. Ottona VI. 7. Henryka 10.
	<p>Kassował i przywileje/ i na buntowniki sie groził. Chcieli go owi Panowie łagodnie ukoić/ i słowa sie Krolewskiego upominali. Ale gdy sie ublażać nie dał/ znowu rebellia i rokosz. Wojsko tedy i on na rebellia gotował/ i do Stolicy Rzymskiej/ Ktorey nie dawno to Krolestwo poddał/ o teyże rebellii dał znać. Rozgniewany Papięz na Anglikow/ ze na Arola pod opieką Apostolską zostającego tak sie buntowali/ narażdziwszy sie z Kardynałami/ sam/ owe przywileje/ przez gwałt wyćisnione Kassował/ i Krzywdę Krolewską nagrozić Kazał. Nieuściśly ięże bunt/ Ktorey ze pozostaniem bymniemał Stefana de Langeruna Arcybiskupa Rantuaryjskiego/ i Kardynała/ iemu podczas ięże Concylium Kryminal zadał/ i przekonanego potępił/ lub przedko potym do laski przyięty/ ale do Anglii mu powrotu zabroniono/ pokiby sie Anglikowie z Panem nie pogodzili/ na Ktorey też/ za zniewagę Maiestatu Klotwe wydać Kazał. Ze na to niedbali/ Arol ze Francyi z Aquitany i z Belgium na nich wojsko zebrałszy/ na ich dobra/ i Maiestności ie obrocil/ i wshykie ogniem i orężem pustoszył. Oni tym bardziey zaiuszeni na/ Ludwiką Krolewicą Francuskiego sobie za Arola wzięli.</p> <p>Tego roku zakon Pustelnikow S. Pawła pierwszego Pustelnika na- stał/ postanowiony od Piotra Euzebiusa Strygonskiego/ w Wegezzech/ iá- ko pise Onuphrius.</p> <p><b>Rok Pański 1216. Innocencyusa III. 19. Ottona 8. Henryka 11.</b></p> <p><b>W</b> Anglii trwały owe rozruchy przeciw Arolowi/ na Ktorego Angli- kowie przywołali Ludwiką Krolewicą Francuskiego/ Krolestwo mu o- fiarować. Chciał mu tey wyprawy do Anglii przeszkodzić Innocencyus przez Posła swego/ i Klotwa mu groził/ ięśli by sie tych zamysłów wazył/ ale Ludwik u Philippa Rodzica lub temu przeciwnego izami wymogił/ aby mu tey wyprawy dopuścił. Tam zaraz wojsko Jana Arola rozproszył/ i do Londynu wiachał/ gdzie wiele Anglikow Arola odstąpiwszy do Ludwika przysłał/ lub na nich Posel Papięski wydał Klotwe. W tym Jan Arol nie- mając sił na danie odporu Ludwikowi/ w Melancholij smiertelnie zachoro- wał i w Newercie umarł. Henryk Syn iego pogrzeb mu Arolowski sprawi- wszy/ na Krolestwo nastąpił/ i po przysiedze przed Posłem Papięskim przy Bi- skupach i Panach niektorzych uczynionej/ częścią w Arolewie tym zwy- czayney/ częścią o zatrzymaniu pokoju i powinno poszanowania ku Sto- liicy Apostolskiej/ i oddawaniu tey pewney dąniny z Arolewską Angielskiego i hiberny/ według przysięgi zmarłego Rodzica/ był Koronowany z wielką pompy w roku swym dziesiątym. Po Koronacyi zaraz sie niektorzy z Pa- now od Ludwika oderwali/ przeciw przysiedze iemu uczynionej/ i tak z tam- tegd Ludwik musiał sie do domu powrócić.</p> <p>Rok ten wielkie Monarchy poznosił z tego Swiata. Bo proz Aro- la Angielskiego Jan/ umarł w Henryk Cesarz Wschodni/ na Ktorego miey- sce nastąpił Piotr Dicz iego Romes Antystodorencki Francuz. Nad to w Hispānii Henryk pierwszy Arol Kastelli/ gdy w Palencyi na początku pano- wania swego igryskami sie zabawiał/ spadnieniem dachowki na głowe iego/ zabity. Po nim/ przeciw Wyżyszym prawom nastąpił Syn Arola Legion- skiego Ferdynandus/ lub Blance Zonie Ludwika Francuskiego iako starszy należał/ acz temu przecz Parysius/ Ktorey Berengaryo Matkę Ferdynanda starżo być mieni.</p> <p>Nazwałosneyśią Chreścianom była Smierć Innocencyusa III. Pa- pięza w Peruzu 16. dnia Lipca zmarłego/ gdzie był wyłachal/ chec między Pizany i Genuencyki i Longobardy/ pokoy uczynić dla posilkow do Ziemię Swiętey. Tak go na piekney zabawie i zamysłach śmierć zastała. Był eod- dem z Hampāny z Familii Romesow/ zwal sie przed tym Lotarius. Sie- dział na Papięstwie lat 18. miesiecy sześć/ dni dziewięć. W Peruzu pocho- wany w Kościele/ S. Wawrzyńca. Człowiek był wielkich cnót i mądrości/ w Ktorey</p>
9.	Zakon Pustelni- kow S. Pawła po- stanowiony.
1.	Jan Krol Angiel- ski po przegranej bitwie umiera.
2.	Syn iego Henryk Stolicy Rzym/kiej przyięty uczynił.
3.	Cesarz Wschodni umarł po nim Piotr Romes Ce- sarzem.
4.	Krola Hispān- kiego Dachowką zabito.
5.	Innocencyusa Pa- pięza śmierć.
	Lego sprawy i po- chwały.

Wiek 15. Rok P. 1216. Innocen. III. 19. Ottona 8. Henryka 11.	35.
<p>W Ktorey na ten czas rownego mu nie było. Dwa tomy pismami swemi u- zgonemi napelnil/ i prawo Duchowne po wielkiej części z iego listow i od- powiedzi złożone. Około Kościelney Karności i naprawy zlych obyczajow pilnym był/ On Arole/ on Biskupy/ on rozne Pany i Młasta wolno strofował/ do poprawy/ gdzie iey trzeba było/ to listami/ to poselstwami/ to Karaniem Ko- ścielnym przywoził. Aredencya iego albo służba stołowa nie od złota i od srebra niemiała/ ale drewniane talerze/ i rzadka w dostarku mierność. Trzy tyłko potrawy mu na stoł dawano/ do Ktorego mu ludzie Zakonni służyli. Pieniedzy na Alastory i spitala/ wiele wydał/ dwa Spitala w Rzymie wy- stawil i bogato nadał/ Kościol Swiętego Piotra przyozdobił/ i do Kościo- low Bielichy podawał/ dwunastom ubogim nogi w Soboty umywał/ ubo- gich osm tysięcy ialmuzynami ratował. Złazyl z Kościołem Rzymskim Grecki Carogrodzki/ na odyskanie Ziemię Swiętey wiele lozyl. Tey go- dziny Ktorey umierał Innocencyus/ miał widzenie takie Opát Cystercey- ski. Obaczył Paną na wysokim tronie ku zachodowi twarz obroczonego między wiela Aniolow/ widział też z Zachodney strony kogos w Infule Pa- pięskiej bieżącego i wołającego/ Smiluy sie nademna Kędzynym/ Miłosćiwy Boże/ a tudzież za nim smół bieżal/ choc go pozrzeć/ a wołając/ Sprawiedli- wie sadz/ Sedzio Sprawiedliwy. W tym widzenie zniknel/ a on zaraz udawszy sie do Peruz/ od Ktorego był niedaleko/ uslyszal zalosna wieść o Smierci Papięskiej. A Swięta Ludgarda/ iako pise Thomas Cantypri- tannus, widziała dusze Innocentego w Niebieskiej postaci/ Ktora tednał do Czysta była osadzona/ i przez Najswiętszą Panne ratowana od strasznego dekrety/ na Ktorey częć Alastor był wybudował/ lub ten przydarek historyi abia Odoricus Rainaldus.</p> <p>Po nim Stolicą Rzymską tylko dzień jeden waleowała/ bo nazatutrz obra- ny Centius Kardynał/ rodem Rzymianin z Familii Sabellow/ z Oycą Alme- ryką/ nazwany Honorius III. Pisał zaraz do wielu/ i swote sześciłtwe urze- du Kościelnego sprawowanie Modlitwom/ i wyprawę do Ziemię Swiętey zalecał.</p> <p>Chec też Angielskie nie pokoię usmierzyć Honorius/ Opata Clara vallis do Philippa Arola Francuskiego i Syna iego Ludwika zazył/ i obudwu imie- niem swym na Polana padłszy prosić Kazał/ aby dali pokoy Krolestwu Angiel- skiemu pod opieką S. Piotra zostającemu/ i żeby Ludwik darował to Bo- gu/ tesliby tu gul iako swote nieczęść. Pogrozić iednał obciema Kazał Bo- gu i Apostolską Karg/ tesliby sie nie dali w tym uprosić.</p> <p>Do tego Honoriusa przyszedł S. Dominik o potwierdzenie swego za- konu Reguly/ z takiego widzenia/ iako i ihe Jordanus i Theodoricus. Widział ten mąż Swięty w nocy na Modlitwie trwając Syna Bostiego gniewliwie ze trzema wlozgniami na grzesnych powstałego/ iedna wlozgnia zmierzal na pssine/ druga na chłwe i łakome/ trzecia na nieczyste. W tym obaczył Matkę Bostą do nog Synowskich przypadałca/ i grzesnym go błagając. Na co Pan rzecze widziś co od nich ponosze. Sprawiedliwosc moia Kaze mi te zbrodnie Karac. Odpowl Matka Miłosierdzia. Az wiesz Panie/ iako ich do siebie nawrocić mozesz/ ia mam sluge wternego/ przez Ktorego/ ie- sli go na to zeslesz/ beda nawroceni. Mam i drugiego/ Ktorego mu dam na pomoc w tey sprawie. I dał sie na to Pan Matce swey ublagac/ Ktorą na zaraz ofiarowała Dominik/ i rzekł Chrystus Pan/ dobrze ten to sprawi/ cos mowila. Widział w ten czas ten Swięty towarzysza/ Ktorego mu na po- moc dać miała Przegryśta Panna/ ale nie zhaiomego. Nazatutrz gdy w iemu pokazył Franciszka Swiętego/ poznal/ i ten był w widzeniu owym a zaden przeciwnik nas nie zwycięzy/ i powiedzial mu/ go widział/ i od tego czasu ścisła była przyjaźń między nimi. Po tym S. Dominik udał sie do Honoriusa/ i prosił o potwierdzenie reguly obraney według woli Przodka ie- go Innocencyusa/ uprosil wshytko/ i wielkie oraz przywileje Zakonow swie- tych. W tenże czas i Swięty Franciszek pisal ustawy Zakonne na gorze ledney przez</p>	<p>widzenie o nim jedno.</p> <p>drugie.</p> <p>6. Honorius III. po- nim Papięzem.</p> <p>7. Proti Honorius Francuzą za An- glia.</p> <p>8. S. Dominik dzi- wne widzenie i Reguly iego po- twierdzenia.</p>



9. S. Franciszek Re-  
guly swemu Za-  
konowi pisze Z-  
nieda potwier-  
dzone.

10. Opierzność Ba-  
ska nad jego dy-  
namy

Tosz u S. Domi-  
nika.

11. Lichwiarz jeden  
i krzywo przysię-  
sca potępiony.

12. Śmierć szczer-  
wa z żalu i mi-  
łości ku Zbaw-  
cielowi.

1. Piotr Komel An-  
driodorencki Ce-  
sarzem wscho-  
dnim.

Honorius go Ko-  
ronnie.

2. Theodor Comme-  
nus Piotra Cesa-  
rza wigzi.

przez dni 40. zostawc. A gdy tego towarzyshom surowa sie zdała ta regula albo sposob zywota; glos po trzykroć Nieba byl słyszany: Franciszku nie twes go niemaś w tej regule; cale test mota; i chce aby tak byla zachowana; az do litery: wiem ta; co zniosę siły ludzkie; i tak im dać mam pomoc. Gdy zaś sie frasował Swiety; ze niektorzy dla ostrości reguly tej od niego odstepo- wali; Pan go cieśnac mowił: Nie ty ale ja pogotkiem testem tego Zakonu; ja go zatrzymam; i choć ieden odejdzie; inzego na jego miejsce opatrze. Nawet i cudownie jego Braci Bog zywności dodawał; bo gdy sie ich o pięć tysięcy zgromadziło na kapitule do Assyza; żadney sobie promizy nie cya- liąc; ze im tego Swiety zakazał; mowiąc z Psalmu: *facta super Dominum cu- ram tuam, et ipse te enutriet.* Spuść sie na Boga a on cie pozwyi; azci z mieysce pogranych barzo wiele wozow z zywności przysiedzie; ktora Bog dla te Braci opatrzył. Tosi sie S. Dominika Braci stalo; gdy byl u S. Kysia w Rzymie; a nie wyzebrać nie mogli; kazał im Swiety isc do Refektarza; az tam dwu młodzianow przyszło z pokarmy dla nich; i w piwnicy; gdzie nie wino nie bylo; iednak w prozney przed tym bezce; przednie wino bylo nalezio- ne. Tak Pan Bog swoje slugi i cudownie karmi; iako niegdy i Bliśpa przez Krucha karmił.

W Diecezji Traktenstkiej tego roku Cesaris rzęz tak wspomia- na. Lichwiarz ieden Arzy przysięwy na wdyne przeciw Saracenom; po- tym sie poborem od tej wojny odkupił; dawsy pięć grzywien; a zmyślając; iakoby wiecy dąć dla ubóstwa nie mogli; i z drugich sie nasmiwając mowił: glupiscie; ze za morze isc chcecie; i dobra wasze w niebezpieczność podaciecie; a ia wolny za pięć grzywien. W nocy raz na mieysce pewne przysiedly; ob- baczyli Murzyną ze dwiema koni garnemi; ktory mu rzekł: pokwap sie; dla- ciebie to koni ieden; odrzuc te suknie; bo na niey miał Arzy przysięty na- znał popisu swego na wojne Swietą. Gdy sie on Lichwiarz oclogał; przy- musiony osiadł iednego ze dwu koni; i na nim zantesiony na przepiekle; gdzie drapieżcow i innych męli widząc; obaczył też i mieysce sobie zgotowa- ne; ktore mu za trzy dni ow Murzyn obiecał. Tym czasem do domu odwie- siony na owym koniu; wysiłek rzecz swym wypowiedział. Oni mu kiedza przywołali; ktory go do Spowiedzi wiodł i nadziecie. Ale on nieszczesny rzekł: iusi inaczey bydsz nie mozesz; tylko iako na mie dekerowania; zekla mie- mieysce zgotowane; na ktore za trzy dni poyde. I tak w desperacji bez spow- iedzi i żalu konał. Niech Lichwiarze; niech inni zli ludzie tego sluchaj.

Pocieszniejszy to; co sie pielgrzymowi do ziemie Swietey; ktory byl rodem z Dinanteum miasteczka; przytrafio; tegoż roku. Ten mieysca slada- mi zbawiciela poświęcone; ze żam nabożnie nawiedzał; gdy potym na- Balwaryja przysiedł; gdzie Chrystus Pan ukrzyżowany umarł; tam od żalu i zdumienia; i prze wielko ku Panu zbawcy swemu miłości; serce sie wni- przetrwało; a on tamże z miłości umarł.

### Rok Pański 1217. Honoriusa III. i. Otto- na 9. Piotra Cesarza Wschodniego 1.

Po śmierci Henryka rozdwoione byly zdania w obieraniu Cesarza wscho- dniego. Jedni chcieli Jędrzeia Arola Węgierkiego; ale przemogla- zesz na kioniana ku tego Swiętrowi; to jest Piotrowi; Antissiodorenskie- mu Romenowi; ktory zone Baldwina Cesarza byl poigł. Ten tedy ze frana- cyt przyzwany na Państwo; iachal naprzod z zone i Synami do Rzymu; gdzie go z nio Honorius na Cesarstwo wschodnie koronował; za murami Rzymskimi w A osiiele S. Wawrzynca; zeby sobie zachodniego Państwa Grecy nie przywłaszczali. Ale gdy potym z Postem Papięskim Janem Ro- lumno Bąrdynalem; przez Romantę iechal; Theodorus Commenus; ktory si- miał za Cesarza; iako bliski Emmanuela; niegdy Cesarza; zdradliwie go prze- iol; i na bąkiecie chcąc go i z Bąrdynalem zabici; za rądo niektorzych poim- nego do wzięcia z Bąrdynalem dał. Zgnan Honorius te zdrade Theodo-

row

rowi; i o Bąrdynala uwolnienie pisali; iako i Piotra Cesarza; co też Aro- lowi Węgierkiemu zalecił; aby lub prosba; lub wojna to na Theodorze wymogi.

Na wojne swietą dla domowych niepokoiow nie wiele sie Chreszczan- stwa wyprawilo. Niemieckie sie woysko ze trzynasta galerami ku Syryi ruszylo; także Jędrzey Arol Węgierki; Leopold Eizze Rakuzow; Bawar- czy; i inne niektore Eizze; i iachali sie do Messany. I Arol Norwegi; wiele ludu nązbierał; ktorych Arzyem nąznacył ku obronie ziemie Swie- tej; za co mu Honorius dąskował; i Arolestwo tego pod obrone i opieke S. Piotra przysięł. Gdy tedy za morze zaiachaly woyska Chreszczanckie; i z Arolem Jerolimskim i Cypryjskim sie zlaczyly; w syku tuż stojac przeciw Soltanowi Babilonskiemu; i Synowi tego Bąrdynowi; na czelo swego woyska postawili Patriarche Jerolimskiego z Biskupami niosacego stu- le drzewa Arzya Swietego. Gdy sie tedy Chreszczanckie chorogwie ruszyly; dzielność przodkuacego Arzya Swietego; zaraz nieprzyjacielowi serce obdela; ze sie zaraz w uciezke udali; a Chreszczanom woysko zostawi- li; slo tedy tuż woysko bezpiecznie przez ziemie Swietą; i gore Tabor mi- nowsy; wodza Jerolimskich Saracenow zbilo. Chwalebnie sie tam Arol Węgierki; zsiokroć slawiał; az gdy postrzegł; ze mu truciżne zadac chci- ho; przysiał woyskię; wrociwszy sie z Syryi do Trypolu; a potym do swego Arolestwa obmywszy sie w Jordanie.

Przedtem nizli Niemieckie woysko do Syryi zaiachalo; pod Lizbo- ne naprzod przysięgnęsy; zaięzmymane od Luzytanow na dostanie z niemi for- tece Saracenckie Alkazar nązwane. Obiecent tedy od Chreszczan Sa- raceni wzawali na odsiecz Arolom blizszych Saracenckich; i przybylo wnet sterach Arolow z wielka potega; to jest Arol Sibilyski; Geenki; Aordu- bencki; Badalkuzenski; ktory na zaięz; bitwe Chreszczanom dali; che- pliwie sobie o zwycięstwo tufiac. Ale ie Pan Bog pyśne tlumił; dodał ser- ca i pomocy Chreszczanom. Naprzod z Portugalu i Legionu w nocy przed- biewo woyska im przybylo; nad to Arzy na Niebie iasnie sie pokazal; na- znał zwycięstwa; a gdy do bitwy przyszlo; widziane bylo od oboicy strony woysko iakies biale; ktore na Saraceny strzaly bez lęzby wypuszczalo; i ich oslepialo; tak iz dla niego tyl zaraz podac Saraceni musieli; a uciekacacych wiecy; niz przez dżiesięć mil; wiele trupem padlo; Arolowie dway zabieli; Geenki i Aordubencki; i szesliwy; kto mogł z nich uciec. O czym gdy dano znać Honoriusowi z Luzytany; i prosiho aby temuz woysku do Syryi sie puscił; tuż maicemu; kazał w hispanii przeciw Saracenom zostawic; Papię nie pozwolil tego; ale do Syryi clynać mu kazał.

Przeciw Albigenom w Narbonckiej Prowincyi; S. Dominik z swy- mi towarzyshami mocno sie slawiał; i wiele ich Bogu i Rosciolowi pozys- kał; tak ze Honorius chwalebne ich sprawy i prace pochwalil; do dalszych zachecał. Ale Comes Montfortius tuż inaklyt; bo Rosciolom w Narbo- nie bezprawie czynil; na klatwy Roscielne niedbając; i tuż nie tak o wyborze- nieniu heretykow; iako o panowaniu myslac. W tym wojna nan i na Chreszczany powstala wielka. Bo Raymundus stary z Aragonii etcho z woyskiem przysiedly w niebytności Montfortyusa; Tolosse opánował; i pali- sadami otoczył. Nad to; spikneli sie przeciw niemu Jakub Arol Arca- gonski; i Comes Jurenski; i młodszy Raymund; ktory też do siebie prze- gnosł Awenionczyki; Massyliwcyki; Tarrastonow; Bellikwadrenow i innych. Co uslyšawsy Papię; przez Bertranda tam Posła swego; napominal Arola Aragonckiego; aby; iesli co ma na Montfortyusa, u Stolicy sie Apostolskiej o to; nie orezem i wojna rozprawial. Inaczey klatwa mu i ziemie tego in- terdyktem grozil.

Wyklat też Bertrand Tolossany; iako wiarołomne; i zebrałszy nieco lu- du; obległ Tolosse. Tego roku umarł we Francyi Swiilem Biskup Aiwernenski; ktory codziem 2000 ubogich żywil.

D

Henryk

3.

Na wojne Swię-  
ta wyprawa Pa-  
nom Chreszczan-  
skich.

4.

Moc Drzewa  
Kryzda Swietego.

5.

To woysko Swię-  
te pierwszy zbilo  
Saraceny z Nie-  
bieskim Polikiz.

6.

Montfortyus sie  
odmiemł.

7.

Wojna nari-  
Chreszczan.

7.

Milosierdzie na  
ubogich.



Angielskie rze-  
czy.

Henryk Arol Angli na wojnę Świętą Krzyż przytawia obowiązał się, że-  
ścis aby Rodzicą zmarł<sup>o</sup> służom dość uczynił/ czesćto żeby pierwiastki panow-  
wania swe<sup>o</sup> tym dziełem poświęcił. Pomagał mu do tego Honoriusz to Phi-  
lippa Arola Francuskiego na to wiodąc/ aby Ludwika Syna od wojny  
z Arolem Angielskim dla zatrzymania Arolestwa tego odwołał/ to Arola  
Szockie<sup>o</sup> odciągnąć od Ludwika usiłując/ który mu do Arolestwa pomagał/  
i Normania poddał/ albo podbił. A że/ iesliby z Angli nieustąpił/ miał Lu-  
dwika Papieski Posel w dzień wieczery Pąskiej wyklinać/ on na czas usta-  
pił/ a po Wielkiej Nocy się wrocił/ dla cz<sup>o</sup> też i od Posła Papieskiego/ i od  
wszystkiego Duchowienstwa w Kościelny aparat przyszłonego/ wyklęty  
jest/ z tymi/ co przy nim byli/ i Linkolnia oblegli/ a tym którzyby po Spowie-  
dźi uczynionej przeciw nim wotowali/ odpust zupełny opowiedziany. I po-  
sta ich lub niewiele ku Linkolnu/ i tam za Bostka pomocy zbili wojsko Lu-  
dwikowe/ tak że ledwie go co ušlo. Nawet posłki/ które Ludwikowi szły  
morzem/ czesćto od Anglików przejęte/ czesćto od nawalności nadwatłone/  
a Ludwik sam w Londynie obleżony musiał pokory z Henrykiem Arolem za-  
wrzeć/ za sprawę Posła Papieskiego Gwallona/ przed którym na Ewange-  
lia przysięgi/ że za Kościelnym rozstrządem poydzie/ i rozstrzaniu Papieskie-  
mu dość uczyni/ i tak uwolniony od Klawy wrocił się do Francji.

Cesarz o oddanie  
Sycylii napomnio-  
ny.

O Arolestwo Sycylii Honoriusz się obawiał/ żeby go Fryderyk Cesa-  
rzem zostawiony/ od Kościola nie oderwał. Przeto się u Fryderyka upomi-  
nał/ aby to Arolestwo puścił/ i Kościolowi oddał. On obiecał i po swej  
Koronacji Henrykowi Synowi spuścić/ i Arolem go Sycylię ogłosić miał/  
iesliby go Stolica Apostolska tym chciała porazić/ co potym Honoriusz o-  
biecał/ i zlecił to swemu Posłowi/ aby tak słuśna będzie/ uczynił.

Korsyjski Biskup  
przywilej.

Genuencykom też za ich przysługi przeciw nieprzyjaciółom Krzyża  
Chrystusowego/ pozwolił Papież czesć wyspy Korsyki/ z której jednak mieli  
co rok dawać funt złotą Stolicy Rzymskiej/ od której ia trzymali/ nad to  
ich Arcybiskupowi pozwolił zająć konia białego/ i aby Krzyż przed nim  
noszono w tego Dycezyi.

Na Kościelne  
gwałtowności Nie-  
bo następne.

Dobry Duchownych i Kościola Krzywdę znaczenie tego roku na Salka-  
syusie Panu z Anglików Niebo ukarało. Ten złupiały wies S. Albanus/  
niektórych do Kościola uciekających zamtad wywodził/ i Kościol me-  
zoboystwem zmaszał. Grozno mu się pokazał S. Albanus/ i tak zgromił/  
że prawie od siebie odchodził/ i tak przestraszony bos i z pokora wielką po-  
siedł/ na przeproszenie Opata i Braci/ swoje łupieństwa i przestępcach od S. Al-  
bana i od Kamienia z Kościelney wieży na spadającego opowiadając/ i na  
pokucie się ofiarując.

Polskie rze-  
czy.

W Polsce między Władysławem którego Sputarorem/ albo Spluwą-  
czem zwano/ i między jego Strzyem/ także Władysławem Łaskonogim nie-  
zgoda była. Tamten lub iesze w lata niedorost/ z niektórych namowy chciał/  
aby się z nim Panstwem podzielił. Czego nie otrzymawszy/ ich o lud zebrał/  
i Baliski zamek mu uciegł/ i o siadł/ a potym i Panstwo osiadł wstepnym bo-  
iem go zwyciężywszy. Pisał do Polaków Honoriusz aby ich na Seymie po-  
godzili/ Godził ich Leszek Kioze/ Henryk Móz Świętey Jadwigi/ Arcyb-  
iskup Gnieźnieński z innymi trzema Biskupami/ którzy punkta tej zgody Papie-  
zowi przesłali/ a Papież potym do Władysława Króla Baliskiego pisać/  
zgode te pochwałił/ i potwierdził.

Zakon Karmeli-  
tów Pustelników  
potwierdzony.

Tegoż roku/ o czym pisał Odoricus Rainaldus/ i Bzowius/ od Honoriu-  
sa potwierdzony zakon Karmelitów Pustelników/ pod reguła B. Woy-  
ciecha Patriarchy Jerozolimskiego żyłocy. Zbraniał się wprawdzie tego  
potwierdzenia Papież/ ale widzeniem Przenajświętszy Matki Boskiej przy-  
cisłony/ usłuchał ich głosu mówiący: Nie masz się temu sprzeciwiać co-  
kaze. Przez to jednak potwierdzenie/ nie się nie ubliża dawności pozostu  
tego świętobliwego zakonu/ którego im i Stolica Apostolska/ także in Bul-  
la Confirmationis przyznawa.

Rok

Rok P. 1218. Honoriusz III. 2. Ottona 10.  
Piotra Cesarza 2.

Wojsko Chrześcijańskie Zamorskie ze wszystkiego się potęga obróciło do  
Egiptu/ dla tego że Egipt zwoiowawszy iacno ziemie Świętey mo-  
gli dostać/ gdyż z Egiptu lud miał nieprzyjaciół i zamtad się panoszył.  
Tam naprzód nieprzyjacielskie Galery od naszych rozbite/ i wiezo Phareos al-  
bo Pharum wśród Nilu wybudowane oblegli/ od której lánecuch zelazny  
przez wodę/ siedł/ aż do miasta Peluzu na przeszkodę przesłać naszym Gale-  
rom i barkom/ a z tam wielką przeszkodą cudzym była/ niż naszym. O tym  
apewniony Papież/ Francuskim Pustkom/ które do Geny się ślachały/ i Nie-  
mieckim które u Wenecji stąsały/ kazał się mieć do Peluzu/ napominając/  
aby modlitwa i dobrym sumnieniem/ sobie łaskę zwycięstwa u Boga tedna-  
li. Pierwsi Peluz albo Damiatę oblegli Kolenyżkowie i Srisones. I lubo  
na obronę tego przybył Soltan/ z wielkim wojskiem/ i z brzegu na Chrześcia-  
ny następował/ ale darmo/ bo Chrześciańskie wiezy owej na Nilu dostawiały/  
wszystkich tam wyciąwszy/ oprócz tych/ których na znak zwycięstwa zachowa-  
li/ pod Peluzem/ murami i żołnierzmi dobrze opaczonymi spędzi-  
li Saphadina z swoim wojskiem/ który od wschodu wnet potym zadęchł/ a  
po nim Aoradyn Syn tego rzody w Wojsku obiał/ okrutny człowiek. Ten  
nie mogąc inaczey gniewu ukoić o to/ że Damiatę była od Chrześciań obla-  
zona/ Jeruzalem zruinował/ mury tam i wieze obalił/ oprócz Kościola Pa-  
pieskiego/ i wieży Dawidowej. Na Poganstwo zaś taka trwoga padła z o-  
bleżenia tego/ iż z Zamków sprowadzali żołnierza na obronę Peluzu albo  
Damiaty/ a Zamki potęzne sami obalali/ iako i Zamek na gorze Chabor  
siedmdziesiąt wieżami osadzony. W tym Hugo Arol Cypryjski dziel-  
ny w obronie i pomnożeniu wiary Świętey w Tripolu umarł/ przez co w  
Syrji rzeczy się trochę nadwathły. Przeto Papież Posłowi swemu zlecił/  
aby Duney Cypryjskie uśmierzał/ i Arolestwa obronę/ któremu z Panow  
Chrześcijańskich tam zalecił.

1. Wojsko Chrzestli-  
ńskie do Peluzu  
ciągnę.2. Peluz albo Da-  
miatę od nas o-  
bleżona.3. Hugo Krol Cy-  
pryjski umiera.4. Theodor Commene-  
us z Kottiolem  
się zjednoczył.5. Piotr Cesarz za-  
bity.6. Otto Cesarz u-  
marł pokonując  
znaczną.7. Cytlicus i Modli-  
twa za dusze.

Theodorus Commenus, nad Epiem panujący/ polednał się z Kościolem/  
do czego pomógł Biskup Arotonski i Esem Pustelnik. Gdy tedy odez-  
wał od nieprzyjaciół/ Kościolowi Rzymskiemu posłuszeństwo obiecał/ i uwol-  
nienie Bardynała Aolumny z więzienia/ w którym był z Piotrem Cesarzem/  
zaczyn Honoriusz kazał go Biskupowi Arotonskiemu/ i Klawy rozwiązać/  
ale po uwolnieniu Bardynała z więzow. O Pieterze Cesarzu nie wiedzieć/  
czy w więzieniu tymże nie umarł/ a z Paulus Amilius, i z niego Bzowius pisze/  
iż w więzieniu od Theodora zabity. O te zaś łaskę Papieską/ dla tego się The-  
odor starał/ że się przelecił slysiac/ iako się nań wyprawia Weneci/ Francu-  
zowie/ Węgrzy/ ale przytawia go do iedności i pokoiu Honoriusz, zakażal  
wojsku Chrześcijańskiemu przeciw niemu wotować.

O to Cesarz zachodni od Fryderyka na Cesarstwo obranego/ po Kil-  
ka Kroć wstepnym boiem zwyciężony/ od wszystkich opuśczone/ tego roku u-  
marł w Brunawiku pochowany. Po wykleciu Papieskim iako począł na  
Kościół następować/ szesćcie go wszystko opuściło/ na przestroge Panom  
Kościół Boży przesładującym. Jedną Albertus Stadenfis, i Krancius  
swiadego/ i w ostatniej chorobie z wielką struchą za grzechy pokutował/ i  
od Aonrada Biskupa Hildefemenckiego/ z grzechow i Klawy rozgrzeszony/  
nawet tenże Biskup/ widząc go dziwnie skruszonego/ trzymał to o nim/ że i  
godziny w Cyscu bydz nie miał. Był jednak w Cyscu/ iako swej  
rozstał/ aby san Modlitwy i dyscipliny w niemalej liczbie były odprawio-  
ne. Co gdy uczyniono/ znowu się teje Kient w wielkiej swiatłości poja-  
zał/ dziekując i opowiadając/ że już do Nieba idzie. Przed śmiercią w  
chorobie swej/ czesćto Aaptanom się poddawał/ i obnázał na dysciplinę/ cz-  
esćto Eucharzom swym kazał po syi swej deptać/ a rokiem przed śmiercią  
pod czas wielkiej drogości/ Alastorom i innym ubogim/ niezmierną obfi-

Da

tość



40	Wiek 13. Rok P. 1218. Honoriusa III. 2. Ottona 10. Piotra Cesarza 2.	
8.	<p>coś symonowi dodawał i tak też sam u Boga znalazł miłosierdzie. Tenże Cesarz dla wielu dzieł zacnych nazwany był Cudem świętą.</p> <p>Podobny przykład Miłosierdzia Boskiego nad grzesznymi tegoż Roku/ dany na Philippie Rومیe Namurceńskim: Jako pisał Cesarz. Był to Syn Baldwinia pierwszego Wschodniego Cesarza. Dał mu P. Bóg takę przed śmiercią skruchę/ jaką rzadko widziana w którym pokutującym.</p> <p>Przed czterema Opatami oraz często spowiedź czynił/ z takim zalem i pokorą/ że ich samych do płaczu pobudzał. Nad to powróz sobie na szyję kładąc/ prosił tychże Opatów/ aby go po ulicach tak włożyli/ mówiąc: Byłem i tak pies/ kłusną/ abym i tak pies umierał. Bazał się na ostatni zanieść do domu nabożnego/ w którym Bogu Duchą oddał/ pogrzebiony w Kościele S. Albana/ gdzie onże fundował Kanoników z dobr swoich. Po śmierci tego pokute P. Bóg cudami w sławił/ że u jego grobu wiele chorych zdrowie odbierało/ i ziemię u grobu jego brano za reliquie i dla błogosławieństwa.</p> <p>We Francji Narbonneńskiej Chrzęścianie oblegli Tolosę/ tuż tam o Koło dziewięci Miesiący trwali/ aż bardzo rano obleżeni wypadli z wielkim impetem na Wojsko Chrzęścianskie. Montfortius Wódz Katolicki w ten czas Misy słuchał/ gdy mu jeden po drugim dać znać o tej zwycięzce: ale on rzekł: Nie odcyde aż obaczę Najświętszy Sakrament podniesiony. Po podniesieniu Hostyi Świętej/ kładąc w zniósł oczy do Nieba/ mówiąc: Nunc dimittis servum tuum Domine, quia viderunt oculi mei Salvatorem tuum. Teraz wypuść Panie sługę twego/ Kiedym oglądał zbawienie twoje i m oieci przydał: Idźmy/ i jeśli tego trzeba/ za Paną/ Którą za nas umarł/ umrzemy. W tym skozył na nieprzyjaciela/ Ktorego też wojsko tego osmielo ne aż do okopów popędziło. Gdy tam meżnie się z Nieprzyjacielem, ścierał Montfortius/ aż kamień w czło jego wymierzony/ Który go zabił/ a on kłonał się w pierś się bił/ Bogu i Najświętszej się Pannie polecał/ i za nieprzyjaciela się modlił/ gdy już przed tym razem pięć posteratów niebezpiecznych był odniósł. Po nim Syn jego Almarik na wojskowe rzady nastąpił/ Który/ że się coraz wojsko rwało/ musiał dać pokój obleżeniemu Tolosy. Co też widzeniem jednym objawiono było przed tym/ S. Dominikowi/ Który widział we śnie drzewo wysoke/ galeziście i pięknie rozroste/ a na tego galeziach nie zliczone ptastwo spoczywające: ale wnetże obaczył/ że toż drzewo upadło/ a wshytko owo ptastwo się rozleciało/ co o Wojsku po śmierci Montfortiusa rozsypałym się rozumiało Pisał iednak Honorius do Philippa Arola Francuskiego/ aby na Tolosę nastąpił/ co on chętnie uczynił/ a Wojsko na nich gorutę prosił Honoriusa/ aby był wopiekie Stolicy Piotra S. z sejmem przylety.</p> <p>Wspokoik też Honorius niezgody Ktore się były wszęzły/ w Arolestwie Baskelle/ strony Arola Ferranda/ że był nie dobrego łosa. Tego bowiem od wielkiej części Panow obranego Papież potwierdził/ i tak oraz Arolestwo Baskelle/ Legionu/ przy nim potym zawsze zostało. A żeby go na wojnę do Ziemi Świętej zachęcił/ tak iemu/ iak Adelfonsowi Arolowi Luzytanskiemu te Ziemi przywłaszczyl/ Ktoroby Saracenom pod czas wojny oddał.</p> <p>W ten czas kwitnął meżtem i nabożnictwem osobliwym Jakub Arol Arragonski nazwany Debellator/ albo Zwycięzny Wojownik. Ten Maurom wiele Arolestw odebrawszy/ na dwa Tysiące Bosciolow to wystawił/ to naprawił/ to nadał. A gdy S. Piotr de Nolasco/ Który był do Arragony dla Albigenow uszedł/ od Przenajświętszej Matki Bożej był na pomniony/ aby Zakon zaczął S. MARIE de mercede redemptionis Captivorum/ to iest/ do Ktoregoby należało staranie się o wypłwienie więźniow/ albo poimanych od Maurów/ teżyte nocy Arolowi Jakubowi iak Matka miłosierdzia/ w stoneczney pokazywały się światłości/ i tego gorące pomnożenie części Boskiej pochwalowały/ też swoje wola o pomienione Zakonu fundowaniu oznajmiła/ także i S. Raymundowi de Pennafort, Który był Spowiednikiem S. Piotra de Nolasco. Wicetedy ci dwaj S. z Arolemsie o tym zniósł/ ten Zakon fundowali/ a Reguły mu napisał S. Raymund Pennafort, od Grzegorza IX. potym pochwalone. To tedy widzenie powiedział Berengaryusowi</p>	
9.	<p>Montfortiusa Wódz Chrzęścianskiego nabożnego i śmierci.</p>	
10.	<p>Ferranda Krolew Baskelle Papież potwierdza.</p>	
11.	<p>Jakub Krol Arragonski Debellator zwany.</p>	
12.	<p>Zakon na wykupienie poimanych od S. Piotra de Nolasco fundowany.</p>	
	Biskupo-	

Wiek 13. Rok P. 1218. Honoriusa III. 2. Ottona 10. Piotra Cesarza 2.	41
<p>Biskupowi Baccynonskiemu/ a w Świętego Wawrzynca przy wielu ludzi na Misy Biskupie/ tenże S. Raymund na Azanin toż widzenie oznajmił/ wielką radością ludu/ i przy teży Misy Świętego Piotra de Nolasco/ Ktorey wshytkie swoje dobra i bogactwa/ temuż dał Zakonowi/ Generalem/ a bo Najwyższym tego Zakonu przelożonym uczynił/ i regule mu Zakonna podał/ iako też chciała Najświętsza Panna. Przydał tenże S. Piotr Nolasco do trzech słubow Zakonnych/ z gorącej miłości ku bliznim słub czwarty/ oddać się na niewola Saracenow za Chrzęścian uwolnienie/ pokiby Ktorego z nich nie wykupiono według umowy z Saraceny. Słuszenie ten Święty/ gdy przed śmiercią mówił Psalm: Confitebor tibi Domine, gdy do słow ożnych przyszedł/ Redemptionem misit Dominus populo suo, odkupienie Pan zesłał ludowi swemu/ w tym skozył.</p> <p>Wpisany w liźbe Świętych tego roku od Honoriusa S. Wilelm Arcybiskup Bituricenski/ dla znaczney świętobliwości cudami pod przysięgą zeznaniami ozdobił. Tenże Honorius od Zakonu S. MARIE de Gualdo/ prosił o Kanonizacy Jana Pustelnika wskrzeszeniem umarłych i uzdrowianiem ludzi ciężkich chorob wstawionego/ cuda jego kazał pilnie uważać.</p> <p>Dominik też Święty Młodzieniaszka Neapolona/ Kardynał Fossanova, pokutownego/ przy inshych Kardynałach od śmierci wskrzesił. Zpadł był z konia/ i z wielkiego siliżenia/ umarł ten młodzieniaszek. Bazał go Święty do domu zanieść/ i zamknąć/ a sam miał pierwej Misy/ na Ktorego poszedł i Kardynałowie. Przy podniesieniu Najświętszego Sakramentu i on sam był na łokcie od ziemi podniesiony. Po Misy poszedł do umarłego/ i rece do nieba wzniośszy zawołał: w imię Pana Naszego IESUSU CHRYSSTUSA/ mówić/ wstań/ i zaraz wstał/ i o pokarm prosił Świętego/ Ktorego na karmieniu i napoitiu zdrowego bez żadnego znaku rany i siliżenia oddał Kardynałowi. Zokazył tego cudu/ wstąpił do Zakonu Świętego Dominika/ Święty Jacak Polak/ iusż będąc Kanonikiem Arakowskim/ a był w ten czas w Rzymie z Iwonem Biskupem Arakowskim/ swoim Krolewnym/ Który go/ z innemi Świętemu Dominikowi zalecił/ żeby też przezeńcie w Polsce ten Zakon się rozkrzewił/ co się też stało potym. Po tymże/ i dwu inshych umarłych wskrzeszeniu/ przyłożył się do Świętego Dominika Reginaldus Dziekan wielkiej cnoty i nauki/ z takiey przyczyny. Zachorował był śmiertelnie/ i od Medyków był iusż opuszczony/ ale za modlitwą S. Jana/ Przeczyska Panna ze dwiema Świętymi Panny mu się pokazywały/ rzekła: Proś mnie o co chcesz/ a otrzymasz/ a gdy mu iedna z owych Świętych rzekła/ aby się na wola Najświętszej Bogarodzice zpuscił/ i on tak uczynił/ Bogarodzica sama/ ciało tego mścica iakos namazowała/ a stopy namazując mówiła: Kogi twoje na przygotowanie Ewangeliu pokoiu namazując/ ha-bic mu S. Dominika przetym pokazywać/ i wiać go rozkazywać. Ozdrowiał tedy z podziwieniem medyków/ a gdy go znówu przy S. Dominiku siedzącego namaszczał/ od wszelkiej pozadliwości był na zawsze uwolniony.</p> <p>Arzewił się iusż Zakon S. Franciszka/ do Ktorego też przybył Bernard Quintavalle/ wielki u wshytkich głowiek. Zaprosił był przedtym do siebie S. Franciszka/ i w iedneyże tżbie nocowali. Żeby mógł widzieć sprawy nowe Świętego/ kazał lampę zapalić/ aby tak przez noc gorzala. Franciszek Święty/ gdy Bernard sen zmyślił/ z łoską zszedłszy/ rece wznosząc/ płazliwie i gorącym affektem powtarzał: Bóg mój i wshytko. Słyszał to Bernard/ i tak się z tad zapałił do porzucenia świata/ iż nazajutrz prosił Świętego aby go między swe towarzysze przyjął. Ale Święty zbraniając się mu rzecze: trudnoć będzie rzeczy własne opuścić/ w Ktorech się zakochał/ iednak gdy on nalegał/ kazał mu z sobą Święty iść na Misy. Po Misy i modlitwie spoyrzy raz w Ewangelię/ aż na owe słowa napadnie: Jeśli chcesz być doskonałym/ idź a przeday wshytko/ i day ubogim. Drugi raz na słowa owe napadł: Nie nie noscie w drodze/ ani dwu sukien nie miewcie/ ani pientędzy. Trzeci raz w Ewangelię znalazł: Ato chce iść za mną/ niech się zaprze siebie sa-</p>	<p>S. Raymund de Pennafort w toż wchodzą.</p> <p>13.</p> <p>S. Wilelm Arcybiskup Kanonizowany.</p> <p>14.</p> <p>S. Dominik u marłego wskrzesza.</p> <p>15.</p> <p>S. Idek do Zakonu S. Dominika wstępuje.</p> <p>Reginaldus Dziekan.</p> <p>16.</p> <p>Bernard Quintavalle naturce-nie.</p>
	mezo



17.  
Moricus uczeń S.  
Franciszk.18.  
Powiedz Fryzy-  
cz nieczelę Naj-  
sakra-  
mentu.19.  
Znak śmierci c-  
downy.20.  
Erkenbald d-  
wina Sprawiedli-  
wość i Kam-  
nia ofiarna.21.  
Pżymna cześć  
oddanę Najświę-  
tszemu Sakramentu.

miego S. Co widząc Bernard a *Quinta valle*, zaraz wyszło rozporządził / ubogim rozdał / i przylączył się do S. Franciszka. Był ten wielkim siebie wżgardzicielem / wielkiego zaprzęcia siebie / i umartwienia / wielkiej bogomysłności / czasem na piętnaście dni przedłużony: w Niebo oczy wzniezione miewał / z których też dwa jasne promienie wynikały. Był też tego Świętego uczeń Moricus, który na gołym ciele / pancerz żelazny nosił / i od Anioła literę *Tau* na czole był naznaczony / na znak Krzyża dobrowolnego.

Stryja P. Bog powodził wielką z morza sferok rozlanego nawiedził / tak iż wiele wsi zalało / wiele Aściołow poobalało / ludzi na sto tysięcy za-topiło / i nad wysokie wieże / morskie te fale i wale się wybiły. Przyczynę tej plagi Boskiej kładziono na jednego opilego / który z reku wytracił Kie-dzu Najświętszy Sakrament / i tak się po ziemi rozsywał / na którym mieyscu potem Aścioł z Boskiego namięnienia wystawiono.

Tych czasów się ową cud pociąg w Alastorze Amoreńskim Oycow Do-minikańcow / że samże dzwonek tam brzękał / kiedy miał z owego Alastoru kto umrzeć / co trwało i potem przez lat wiele / i było to każdemu za pobudę do przygotowania się na śmierć / że nie wiedziiano / na kogo los padnie.

Tu też zagnę rzecz / i cytania godną kładzie *Casarius*. *Erkenbaldus de Burban*, zącny i możny człowiek i w sądach sprawiedliwy / chorując / gdy zasłyszał blisko swego pokoju selest iak / i wrzask niewieści / a niek mu nie śmiał powiedzieć co to było / sługe jednego poprzysiągł / aby zrozumiał / rzecz / bierze mu wszystko wypowiedział. Wroci się sluga / i powie / że to wrzask był na jego siostrzenicę / iż chciał na żywot czystość nastąpić. Co on usłyszawszy z zalem / rozgniewany na niecnotę / kazał go zaraz swym żołnierzom obić. Nie śmieli tego czynić / bojąc się potkrewnych / gdyby Pan w tej chorobie umarł / iednak to Pánstwu Siostrzenicowi powiedział / kazał mu się schronić z oczu chorego / a przed Panem udali że go już stracił. Piątego dnia potem / rozumiejąc siostrzenicę że już gniew przestał / drzwi otworzył do chorego / który go obaczywszy / słowy łagodnymi do siebie przy-wolał / i kaze mu przy sobie siedzieć / wnetże potem wsiadłszy iedną reka za garło / w drugiej noż kryłomo wylety maie / zarznął go i zabił. Pochowa-no z zalem owego młodzieńca / i rzecz się ta rozgłosila. W tym gdy się cho-roba siliła / prosił Biskupa o spowiedź / i o Najświętszy Sakrament. Przyszedł Biskup / a chory z wielką się strach spowiadał / nie o tym zabójstwie siostrzenicę nie wspominał. Spytał go Biskup / czemuż tego zamilczał / a Pan ową rzeczę byłże to grzech / bo ja tego za grzech sobie nie mam / ani o odpuśczeniu tego będę prosił Pana Boga. Na co Biskup / Ja też tobie Cia-ła Pánstwego nie dam / aż się tego wyświadaś na rozgrzeszenie. Rzece ow Pan / Ja to nie z rąkora uczynilem / bom się w tym siostrzenicu bardo kochał / ale z bojaźni Bożej i dla sprawiedliwości / jeśli mi nie dasz rozgrzeszenia / i Cia-ła Pánstwego / ja Bogu ciała moie i dusze polecam i oddawam. Odszedł tedy Biskup / a gdy już był w progu / rzekł mu owże Pan / Patrz jeśli masz Naj-świętszy Sakrament / spoyrzy Biskup / a go nie obaczy / bo cudownie Naj-świętsza hostya w ustach chorego znalazła / i tak się ziszcilo Pismo: Kochay-cie się w sprawiedliwości / którzy sadzicie ziemię / trzymajcie o Panu / w do-broci / i w prostocie serca go szukajcie / bo znajdzie go ci / którzy go nie ku-ka / i tym się pokazuje / którzy weni wierzą. Biskup zadumiały / cud ten wpyr-tem opowiadał. I pewnie rzecz dziwna!

O tej okazyi o Najświętszym Sakramencie przytocze co się tegoż czasu w Aolnie stało. Kładz u Świętej Aolumby Komunita rozdać / upu-ścił hostya na cegle / czuło Paną stworzenie / i temu się unizyło / bo ową cegłą ustąpiła we wnętrze / i gdzie na nie hostya padła / wydrożona była / według miary hostyi. Kładz wyciąwszy potem owe cegle / wykrobał dołek ow w niej cudowny / a proch między reliquie włożył. Dopieroż rozumnemu swo-żeniu czcić Chrystusa w tym Sakramencie przedziwnym przysłoli / gdy i nie rozumne tak mu się uniza! Tamże w Aoleńskiej Diecezji Kładz infty nie ostrożnie przy Misy / z Bielich wylał Biew Pánstwu na Aorporal. Zasm u-

cilo go

cilo go to / i gdy porym nad Bielichem obmywał ow Aorporal / nie mogli Arewi i zermwonosci owej spłokac. Kładz się tedy Rudolfa / Aoleńskiego Scholastika strony tego / a on spytał / Jeśli tu kto / co nie dowierza tajemnicy Najświętszego Sakramentu / a gdy odpowiedziano / że była iedna / co o tym powatpiwa. Kazał iey przywołać / mówiąc że dla niej ten cud / żeby się w-wierze umocniła. Przywołana / gdy to zrozumie i obaczy / zaraz niedowiar-stwo złożyła / a Aorporal / kolor ow cudowny stracił / a do swego przyszedł.

Z Syrii do swych Węgier się wrocił Jędrzej Arolit. Przeniosł z tam-tod głowę S. Stephana pierwszego Męczennika / i S. Małgorzaty Panny / reke Świętych Apostołow Thomasa i Bartłomieja / i inne reliquie / także iedno wiadro z owych Jęściu / w których Chrystus Pan / wode w wino cudo-wnie odmieniał w Banie Galilejskiej. Tak u tego Arola / Reliquie za Karb-  
były osobliwy!

W Pruszech / że tych / którzy nowo byli przyjęli wiarę Chrześciańską / przesławiano / Honorius Pápiez to słysząc / rozkazał / aby część woyska / kto-re miało z Niemiec iść do Siemie Świętego / śła przeciw Prusom. Był to w ten czas tak dziki naród / że corki zabijałi Rodzicy / iedne zostawiały / a poimanych na wojnie czartom ofiarowali.

Tegoż roku w Placency / zmarła Święta Kient Franciszka / która w sie-dmiu latach Mniszkom oddana / za teży prośba u Rodzicow. Gdy iey Bi-skup na głowę kładł zastłone / Anioła widziiano / iey głowę nakrywającego. Na modlitwe Aścioł iey się zamknięty otwierał. Wiele uciertała od siostr / i od czartow / zawsze niezwycięzona.

Był tychże czasów *Ezelinus*, biez Boży na Tarwizyn / widział go w te-dnym obawieniu S. Antoni z Padwy / gdy takoby Chrystus Aniołow py-tał / takoby się zemścił / nad grzesznymi w Margrabstwie Tarwizynskim / ieden pokazał *Ezelina* / na to sposobnego. Temu tedy / gdy przed Chrystusa przywieziony / mierz od Pana podany z temi słowy: Idź / a zemść się z nie-przyjaciół moich. On potem podbił *Taruissum* / Padwe / Werote / Wiccy / i zaboystwem / zdyerstwem i insemi zbrodniami wszystko napelniał. Tego / gdy potem Antoni Święty obaczył / rzekł mu: Pokiś Tyrannię będziesz krewo-ludźka przelewał. Nieboiś się gniewu Boskiego / nad robą wiśocęgo / on się z podziwieniem wszystkich / Świętemu ukorzył / i na wszystko mu się ofiaro-wał / a i z tad też za świętego miány od niego ten Święty / że od niego po-darunkow nie przyjmował.

### Rok P. 1219. Honoriusa III. 3. Zachodnie y Wschodnie Panstwo wakuie.

Trwało ięsze obleżenie Damiaty / aho heliopolu Egiptkiego / aho inaczey Peluzu od woyska Chrześciańskiego / pod rzadem Jana Brenna Arola Jerozolimskiego. W tym na Soltana Babilonskiego / i tego Basiow taki przestach Pan Bog pusił / że oboz zostawiały wucieczke się udał / o ktorey dawał znać ieden Benegat / po Francusku. na nasych wołając / i tak bez pracy i przeszkody oboz nieprzyjacielski z namiotami / i wielką koryscia nasyim się dostał. A gdy Aoradyn Wodź nieprzyjacielski / z wielkim woyskiem przy-szedł / Chześciańcy opasali / i już wpadał do nasych okopow / z wielką swotey i zady strata spędzony. Iednak że nieważnie pulki niektore nasych wyrwa-ły się z obozu na nieprzyjaciela / zapadły w mieysca gdzie wody niebyły / iedni od pragnienia / drudzy od Saracenow otoczeni / pogineli. Aora Ale-ske Chześciańcom / tesliby wstepnym boiem na Saraceny uderzyli / przepowie-dział był S. Franciszek / z Syrii od Soltana pod Damiate przyszedłszy. Ale pocieszył wnet potem Chześciańcy P. Bog / gdy głód i powietrze na oblezo-nych przepuscił / nad to / Saracenom / którzy na odsiecz przybyli / żywności nie-stawiali / i tak ścisnionym bedąc / a przecie chcąc się przy Damiacie dostać / Soltan z bratem Aoradynem / pokoy chiał / z Chześciańcy zawrzeć / dając im do-browolnie Jerozolime / z Arzyiem Świętym wsięym od Saladyna / i Arole-

22.  
Cud o krwi Pán-  
skiej w Sakra-  
mentie.23.  
Reliquie Święte-  
żacne Krol Wę-  
gierski przynosi z  
Syrii.24.  
Prusom dawnych  
dzikost.25.  
Franczka Mniszka26.  
Ezelin. Tyran /  
widzenie o nim S.  
Antoniego z Pa-  
dwe.1.  
Pod Peluzem Tu-  
recki oboz wzie-  
ty od Chześciań.2.  
Soltan za pokoy  
co ofiarował  
Chześciańcom.

D4

stwo



Two Jerolimskie cale im oddaie/oprocz dwu fortec/ Araku i Montem Regalem w Arabii/ Etozedy Saraceni do Mlech/ gdzie ich Mahomet lezy/ pielgrzymuja; za Etozedy fortec trzymanie/ dan pewna ofiarowali/ polibymy na trwala; nad to/ wieznie wysytkie chcieli oddac/ Etozedy byli w Arole- swie Babilonskim/ i Damaskus/ i co w Syryi i w Phanicy/ Saladyr byl Chrescicianom odebrał. Nie byli od tego Chrescicianie/ ale pierwey Peluzja/ za sprawo samego Boga dostali/ piatego dnia Listopada. Wszedly bez trudności w Miasło/ bo od powietrza powymierali/ co tam byli/ wiecy niż trzy tysiące trupa znaleźli na ulicach nie pogrzebionego/ drugich trzy tysiące/ głodem i choroba osłabionych/ Etozedy od trupow/ Miasło oczyszczać ka- jano. Niektorzy obleżnicy noca nasyh przypuścili/ i tak noca wieze od nasyh opánowane/ a wednie sie Miasło poddało/ wielce bogate we złoto i srebro/ w blawaty/ perły i rozne bogate kupy. Prawie w oczach Arola Babilonskiego sie działo/ to poddanie Damiaty/ Etozedy jednak na nasyh w sprawie stojacych nie nie nacierają/ oboz swoy spaliwszy ze wstydem odstą- pil. Pod czas obleżenia/ zginelo w Miescie ludzi na trzydzieści tysięcy/ Bóg ich sam był/ nie reka nasy. Mezet przedni/ na Aosciol Nayswiete- sey Panny poświęcony.

Pod to obleżenie Damiaty/ był w Syryi S. Franciszek/ gdzie do o- bozu Soltana Egipskiego/ wiazo tylko uzbrojony/ był przypuszczony/ Sa- racenom/ Etozedy go na drodze trzymali/ mówią: Wiedziecie mie do Pana waszego/ gdy go przeden przywieźli/ okrutnie on/ tak sie łaskawym stał na ie- go spoyezienie/ ze mu wolno dopuścić przez kilka dni przy sobie o wierze w Chrystusa/ opowiadać. Wyżwał tam/ iako pise Wadingus/ Bapłany Ma- hometkie/ aby z nim wszed wielkiego ognia o wierze sie rozpietali/ a żeby wiaze te przyieli/ Etozedy cudem tym P. Bóg potwierdził/ gdyby w ogniu nie zgorzał. A że nie śmieli na to przyzwolić Saraceni/ a Soltan sie bał/ aby wiele ich śnaż Chrescicianami zostawily/ do woyska Chresciciankiego nie przeszli/ puscił S. Franciszka wolno/ mówiące aby sie modlił za tego oswie- cenie do tej wiary. Wrocił sie tedy potym do Włoch/ a w Bonony raz na ulicy przy wielkim tłumie ludzi kazać/ na nieprzyjacieli tak uderzył/ ze ich tam wiele usmierzył/ z podziwieniem wysytkich/ takiego ducha/ i niebieskiej wy- mowy w jednym nieuku.

Albigensow potega sie iestze moenila. Jednak Arol Francuski z Lu- dwikiem Synem wsparł Arolikow/ i woysko wielkie na Albigensow wy- prawiwł/ wnet Mirande/ i inne miejsca im odebrał. Tolosse był obległ/ ale ze sie Miasło bardzo bronilo/ odstąpił od niego/ a za tego odesieciem wiecy- mieyas i zamkow sie Raymundowi poddało.

W Polsce/ Wincenty Badlubeł uczyniwł niektóre na Aosciol sun- dacye/ Biskupstwo Arakowskie/ na Etozedy lat dziesięć siedział/ złożył/ i w ledrzeiowie Zakonny zymot przywł/ ostatek życia/ tam w pokorze Bogu poświęcił. Po nim był Biskupem Iwo/ Etozedy dochody swe/ na część Bo- go hojnie złożył/ bo i Aosciol Nayswiete sey Panny w Arakowskim rynku wysłał/ i spisał S. Duchas/ nad to Alastor w Mogile/ we Mstowie/ w Dubnie/ w Wawrzynycach/ w Dalehycach/ a w Sendomierzu Aosciol S. Pawła. Rzadki przykład takiej goręcości oboło pomnożenia części Boskiej.

W tym roku przytaza iedne rozmowe pozytywne Bzoutus. Bertran- dus towarzyszył Swietego Dominika/ z drugim swym towarzyszem na imie Benediktem umawiał sie/ to twierdził/ iż raczejby modlił sie za żywych grze- sznikow/ niżli za umarłych/ bo umarli albo są potępieni/ i tak ci od nas ratunka mieć nie mogą/ albo są w Czyściu/ to z rąmied wyntda choćby sie nielt za nich nie modlił. Ale mu drugi odpowiedział: Gdybys widział dwu zebrakow/ iednego co sobie sam nie nie radzi/ drugiego zaś/ co mu i drudzy dobrze czy- nią/ i sam sie umie i może ratować/ Etozedybys raczej dał pomoc? Rzeze Bertrandus/ ze temu/ co sie ratować nie może. Zatem Benedykt wniośli tak/ ci sie dzieie z tym co żyje/ bo sie ten ratować może/ i z stanu zlego powstac przy lasce Boskiej/ byle sie do niego przyłożył/ iako może/ ale dusze w Czyściu nie

nie ratować

3.  
Peluz wzięty od  
Chrescician.

4.  
S. Franciszek od  
Soltana milo-  
przyjety.

Iego Kazanie.

5.  
Wine: Kadłubeł  
z Biskupa Kra-  
kowskiego Zakon-  
nik.

6.  
Iwo Biskup Kra-  
kowski Nayswiete  
sej Panny w rynku wy-  
stał.

7.  
Czyż żywych  
grzeszników, czy  
za błądzących w  
Czystcu raczej mo-  
dlić się przystoi.

nie ratować nie mogą. Ze iednak po tej rozmowie Bertrandus trwał w swo- im zdaniu/ nocy następujacey obaczył umarłego z trunna/ Etozedy nán surowo spoyezal. Atozedy widzenie/ gdy owemu drugiemu Bertrand powiedział/ za iego zdaniem poszedł/ i bardziej sie potym za umarłych modlił.

Tegoż czasu iako Humbertus pise/ student ieden co do nauki sławny/ ale w proznościach swiatowych sie był zakochał/ Etozedy takie widzenie naprawilo: Zdalo mu sie/ ze go w polu burza i wielka niepogoda zastrzeżyla/ dla Etozedy do domku sie bliskiego schronił/ ale gdy tam koface/ aby go przypu- szono/ uslyszy: Jam iest Sprawiedliwosc/ a tyś nie sprawiedliwy/ z tym wnies tu nie mozesz. Poyd sie troche dalej wte burzo/ az inszy domek/ do Etozedy gdy koface/ rzeze mu tam Etozedy: Ja Prawda tu mieskam/ w Etozedy sie ty niekochasz/ z tym tu dla ciebie miejsca niema. Jesze dalej pobieży w burzo/ i obaczy inszy domek/ ale i tam na zakochanie uslyszal: Jam iest Po- koy co tu mieskam/ ale ty i pokoy rwiesz/ i testes niezbosny/ a wieś/ ze: Non est pax impijs/ nie masz tu miejsca takim/ ale ludziom dobrej woli/ iakos nieraz uslyszal: In terra pax hominibus bone voluntatis/ atoli idz tu blisko aza tam w skorasi. Poyd sie/ az tam otworem wrota/ i gospodyn sama wyidzie/ Etozedy sie Milosierdziem zwala/ ta go przywł/ radzila mu isc do Aosciola/ gdzie miał dusze swoje ratować przez pokute/ i nauke duchowna/ Etozedy mu tam dać miano. Uczynił tak/ i to widzenie go zbawilo/ gdy sie tam do ludzi zakon- nych na porade okolo swej duszy/ udał/ i porade zbawienno wypelnił.

I wyzwanie swietych/ nowa pomoc tego roku zwiędzone. Zol- nierz imieniem Theodoryk u Arolskiego Arcybiskupa w wiezach i wiezy zostal/ wyzwał Marki Bozey i Swietych/ na uwolnienie. Aż mu przez sen sie zdalo/ ze dwa zakonnicy/ do Etozedy byli niby prezentowani/ winowali mu ze wolnym zostal z daru Nayswiete sey Panny. Po tym snie tylko sie o- kow doznał/ zaraz odpadł/ tak ze wolno usiedł iedno przecie okowa na no- dze/ i tak do Alastoru owych zakonnikow zasedł/ okowy tam na pamiotki- cudu zostawil przy ołtarzu Przenajswiete sey Panny. Nawet tak Przeblo- gostawiona Panna tych czasow w Dycezyi Tremirenskiej/ nowym przywi- leiem iednego uraczyła za wyzwanie iey przez Aosciolna Antyphone: Salve Regina. Bo tenze dla gromow i piorunow wielkich wstępn do Aosciola/ w wielkiej ozdobie Przeczysta Marka obaczył/ Etozedy mu za takie wyzwanie obiecala/ ze go gromy te niebieskie razić nigdy nie miały. Tak ona i male przyslugi oddała.

Tego roku znalezione są Reliquie S. Jana Chrzesciciela od Arhimaie- go Patriarchy Alexandryjskiego/ Etozedy napol spiecy widział tego Swietego/ iasniacego iak stonce/ i Aosciol dświonie oświecajacego/ i uslyszal od niego/ ze tu z innemi Reliquiami zostawal/ ale wiecy niechce/ ze go grzechy grzesnych stro- niektorzy z tad przenosi: Kazał tedy Reliquie swoje/ i inszych Swietych tamze bedace do Włoch Rzymskiemu Biskupowi prezentować/ na ich tam uzo- senie. Znalazł tedy Kosci Swietego Przeslancu Chrystusowego/ i Swietego Jeremiaha/ Proroka glowe/ i ramie Swietey Katarzyny Panny i Me- cennizki/ uczynił iako Swietey Kazał. Tak grzechy u nas nie zatrzymają Swietych/ Cześć tez Reliquy Swietych tym sie utwierdza.

### Rok Panski 1220. Honoriusza III. 4. Frideri- ka II i. Roberta I.

PO śmierci Ottona IV. Fryderyk przez Opata Suldeńskiego prosił Honor- iusza/ aby go na Cesarstwo Zachodnie koronował. Co mu naradziwł/ tryna Subdiakon umawiając sie srony praw niektórych Aosciola Rzym- skiego/ i przywrocenia dierżaw temuż Aosciolowi nalezacych/ i spuszczania Synowi Arolestwa Syccyli/ i dania pomocy Chrescicianom w Syryi prze- ciw Saracenom. Gotowym sie na wyszko Fryderyk pokazal/ i przysięga przed Postem Papiestim uczyniwł/ przywileic Aosciola Rzymskiego po- twierdził.

8.  
Powieść piękna o  
milosierdziu.

9.  
Wzmianie Marki  
Bozey iak pozys-  
czne.

10.  
Salve Regina zba-  
wienne.

11.  
Reliquie S. Jana  
Chrzesciciela od  
grzesnych stro-  
nia.

1.  
Fryderyk na Za-  
chodnie Cesar-  
stwo Koronowa-  
ny.



twierdził/ Prawa temu przeciwne pozostawił i kazał przywrócić odiete Kościołowi Księstwo Spoletańskie/ Ferraz/ Medyanę/ Miastą Tuscy/ Ziemię i dobrą Matyldy niegdy Groffowej/ i wielkiej Pani we Francyi/ Ktora za Grzegorza VII. dobre rycy swoich dziedzictwo/ na Kościół Rzymski wzięła/ i nazwała się: *Patrimonium Sancti Petri*. Nad to/ *Comitatum* abo Groffstwo Sundanckie Kościółowi temuś Fryderyk przyłączył/ i ubespieczał Papieża/ i z Syccylii ntehcce do Cesarstwa przyłączać/ wiedząc/ żeby to było z ubliżeniem Prawa Apostoelskiego na nie. O przewołe iednak wyprawy do Syryi prosił. Biadach potym tenże Fryderyk i z żoną Konstancyą do Rzymu/ tam w Kościele S. Piotra na Cesarstwo Koronowany od Honoriusza wespół z żoną/ a potym z ręk Biskupa Ostyeńskiego Arzyż wzięwszy/ znowu ślub odnowił o wyprawie na nieprzyjaciela Arzyża Świętego.

Damiata Janowi Krolowi Jerozolimskiemu poruczył Honoriusz/ gdy ten Chryściantem dostali. Ale Jan chcąc się kusić o Krolestwo Gremianskie/ Damiatę z swym ustąpił do Akony miasta swego. O tym stygac Honoriusz/ bojąc się aby to Chryściantstwo nie skłodziło/ pilnie go napominał/ aby wojska Chryściantkiego nie odstępował/ i Kłotwo mu groził/ gdyby się na Gremiany targnął. Ale on prawo swoje po ienie do Krolestwa Gremianskiego oznajmując Honoriuszowi/ prosił go o tego potwierdzenie/ i otrzymanie/ lubo zaś gdy *Raymundus* Książę Antyoskie/ Który był w wojsku Chryściantkim/ o ręk Krolestwo u Papieża nalegał tak do siebie należące/ rzecz te Pelagiuszowi/ Albanickiemu Biskupowi/ Postowi swemu zlecił na wyrocznienie.

Do Danij też na usmierzanie domowych niepokoiów/ za prośbą tamężnego Krola/ Honoriusz zezwolił Biskupowi Grzegorzowi Bescencyszowi/ z Kłotwo na rycy/ Ktorzyby praw Krola Dunickiego nieco naruszali. Krolom też pogranicznym oznajmił/ że do Stolicy Apostoelskiej należy bronie tego Krolestwa/ takó temu w opiece poruczonego/ i dla daniny z niego zdawna uchwałoney/ Ktorą z tamąd idzie na Solice Apostoelskie. Tak to dawno Krolestwo było Katolickie!

Stefan Krol Serwii abo Serbow i Dialekij/ przez Posły swe/ tego roku/ swoje z Kościołem Rzymskim zjednoczenie odnowił/ w liście Papieżowi ten tytuł dając/ Najświętszemu Ojcu i Panu Honoriuszowi/ Stolicy Rzymskiej/ Kościółowi powszechnego Biskupowi.

Leż/ gdy tak inni Krolowie z powinnyim posłanowaniem Kościoła Rzymskiego/ się odzywali/ Alfons Krol Luzytański wielkimi podatkami Kościoły ucieszał/ o Ktore/ i był wykłety od Arcybiskupa Brachareńskiego/ tego przesładował. O to od Honoriusza w liście ostro dość strofowany/ gdzie mu wspomina przykład Krola Egipskiego Sarama/ Który gdy przez Jozephę wzięty Egips opadował/ Baplancką Ziemię od podatku uwolnił. Tamże przydał Papież i miałby i Alfons Krol pamiętać na Boskie Karanie Ozy/ gdy ręk do rzeczy Świętych wyciągnął.

Swecya też dawno Katolicka/ na Waldemarsze Biskupie/ piękny przykład pokuty wzięła. Był on naprzód dla swoich występłków wykłety/ ale w choroobie pokutujący/ i rozgrzeszony/ światem pogardził i Cystercyensem został.

Kanonizowany tego roku od Honoriusza S. Anioł Barmelicki/ gożak. Miał Rodziców Żydów/ Ktorzy od Patriarchy Jerozolimskiego nieco o tajemnicach Wiary naley zaszyskawszy/ Boga prosił przy postach i wlosiennicach o dalsze oświecenie/ i o tych tajemnicach upewnienie. Pokazała się im tedy Przenajświętsza Panna/ i w tym ich upewniwszy/ do chrztu im iść kazała/ obiecując im dwu synów/ iednego Męczennika/ a drugiego Patriarchę. Ten tedy Anioł/ syn ich/ był potym Męczennikiem/ po cudach wielkich zabity od Berengaryusza Romejsa/ Ktorego od Azjrodzwa chcąc odwieść/ strofował. Tego gdy za żywota S. Franciszek obaczył/ Koronemu męczennika przepowiedział/ a on mu o bliźnach/ Ktore miał na ciebie mieć cudownie wyrażone.

Tegoż czasu/ Jan Kolumna Biskup powracając z Ziemi Świętej/ gdzie

2.  
Jan Krol Jerozolimski, Ormiański, sobie przywłaściwał.

3.  
Dania Papież upokaza, tak Krolestwo S. Piotra oddano.

4.  
Krol Serbow z Kościołem się zjednoczył.

5.  
Alfons Krol Luzytański, Kościół ucięża.

6.  
Waldemar Biskup Świętem gardzi.

7.  
Kanonizacja S. Anioła Barmelickiego Męczennika.

gdzie był z Chryściantkim Wojskiem przy dostaniu Damiaty/ przynio-  
soba Kolumna albo stup/ przy Którym Chrystus Pan był ubiegowany/ Który w Kościele Świętej Prapedy był złożony.

Pieć Braci Zakonu Świętego Franciszka/ MACHOMETANOW chcąc nawracać/ w Marrochium tego roku męczeństwo podzieli/ Których ciała zabitych/ gdy się ieden nieczysty chciał dotknąć/ na powietrze się wzniesieni cudownie takoby od niego uciekając. Imiona ich były: *Berardus*, *Petrus*, *Accursius*, *Adjutus*, *Orho*, od samego S. Franciszka/ do Krolestwa Miramolina MACHOMETA wyprawieni.

Zakon też Bazyndziejski/ tym bardziej się szerzył. W Sawencyi Kościół i miejsce im dane za cudownym widzeniem Aniołom/ tamże S. Dominika z pochodniami na nocne Pacierze prowadzących/ Ktore/ gdy przez innych/ tam męczny Biskup przy nim widział/ cudem tym nakłonił się na owego miejsca temu z swymi danie.

Biskupa Anicienckiego/ gdy niektorzy złośliwi Panowie zabili/ a do Honoriusza się pokornie pokutując udali/ tak ich ukarał/ długo im przed tym audyencyi nie dawszy. Naprzód nakazał/ aby ci/ Ktorzy się spiknuli byli na Biskupa/ nie spodziewając się/ ani przykładając do tego zabójstwa/ aby oddali Ścudą Kościółowi/ wieczne ich się nie domagać/ i żeby przez Wielki Post wyżebranym chlebem i wodą/ dwa razy w tydzień się kontentowali/ a zebrałi w Kłapach i wlosiennicach/ i żeby przez dwie lecie w Ziemi Świętej woiniac/ przez cały żywot w Piórki o chlebie i wodzie posćili. A Bertrand zersit ich/ aby pas rycerski położył/ przez trzy wielkie Posty trzy dni w tydzień aby był zbrani o chlebie i wodzie/ i żeby we trzy wielkie Posty na dyscypline się Duchawieństwu poddawali/ i ludowi/ co Niedziela/ nad to/ aby siedm lat był na usługę Ziemi Świętej/ od Komuny aby się zatrzymał lat siedm/ chyba przy śmierci. Jesliby iednak po trzech wielkich Postach Bartzuzanem abo Cystercyensem został/ miał być od pokuty pomienionej uwolniony. Takto przed tym za grzech pokutowano choć ieden!

Ale w Paryżu pokuta Kanonika rokosznego nie przysięga/ i zle Świętych Sakramentów od niego przysięga karane. Bo gdy umarłego do Kościoła z wielką pompą prowadzono/ że znaczna pogoda pogrzeb tego oświeciła/ wsięcy o tego zbawieniu dobrze tufyli/ ale on iednemu znatomemu się pokazywał/ powiadał/ iż był wiecznie potępiony. Spytny o przyczynę tak nieszczesliwego na się dekretu/ odpowiedział/ że nie miał prawdziwego obczyszczenia grzechów moich/ ale miałem skłonność wrócić się do pierwszych grzechów/ gdybym ozdrowiał. Tak to nierychła/ dopiero nie prawdziwa pokuta/ nie płatna.

Tychże czasów/ gdy Prusacy leższe Poganie/ Chelminską Ziemię i Mazowiecką pustofyli/ Konrad Książę Mazowiecki Arzyżakow na nie przysłał/ i Leska Książę Polskiego/ i Henryk Barbatum abo Brodaczanski fundował Książęta Słostkiego sprowadził/ za Których pomocy odebrał Prusakom nie od Konrada Ziemi Chelminską i Lubawską/ Biskupa tam za powagę Stolicy Apostoelskiej Książęta Mazowieckiego osadził/ i dochodami opatrzył/ na Wiary Katolickiej tam rozmnażanie. Tak Instancy/ Bstonia/ i Prusy tymi czasami Wiare Świętą przyjęli za Honoriusza/ Który urząd opowiadania tam Ewangelii Cystercyansom i innym Zakonnym ludziom zlecił. Ze iednak Konrad Książę nie mógł leższe cale przekonać Pruskich sił owymi posilkami/ od Wojciecha Arcybiskupa Rzymskiego Dobrynska dawając/ aż i ci od Prusów rozproszeni/ odstąpiwszy Dobrynia do Instancy się wrócili.

W tenże czas Robertus Syn Piotra Ansyodorenckiego o przeszłego Cesarza/ obiał Państwo Wschodnie/ i prawą Kościelną zaraz potwierdził.

Kok P. 1221. Hono: III. 5. Fryde: II. 2. Kober: 2

Nalegał Honoriusz/ aby Wojsko na pomoc Ziemi Świętej zbierano/ co

8.  
Stup przy którym Chrystus Pan ubiegany.

9.  
Męczeństwo pięciu Świętych Franciszkanów.

10.  
W Sawencyi Kościół Dominikański i Kłopot. Cud tam.

11.  
Pokuta, zabójcom Biskupa dano.

12.  
Fałszywa pokuta.

13.  
Biskupstwo Chelminskie fundowane.

14.  
Robert Cesarzem Wschodnim.

zlecił



1. *Fryderyk Cesarz do Syrii niechce przelut abutni- 67.* zlecił Hugolinowi Biskupowi Otyenskiemu; słub też o wyprawie do Palestyny Bogu uczyniony / Fryderykowi Cesarzowi przypomniał; ale on sercem od tej wyprawy stroniąc / czterdzięci galer iuz nagorowanych wyprawił tam z wojskiem z Rómejem Maltenskim i Biskupem Batanenskim. Lecz nie rychło te posiłki przyszły / gdy iuz Damiata znowu do rok Saracenskich przysła w taki sposób. Pelagius Posel Papięski chciał / aby wojska Chrześcijańskie przeciw Soltanowi Babilonskiemu pod Baitr abo Memphim wyprawiły; ale Jan Brennus Arol Jerozolimski zbierał siemowigac / że te wojska są na odzyskanie Ziemi Świętej / nie na podbicie Egiptu. Ze iednak pod Kłotwo Posel Papięski o to nalegał / ruszyło się tam wojska Chrześcijańskiego siedmdziesiąt tysięcy / i pod Baitrem stanęło. W tym Soldan tak te pąsy / którym przyszli nasi / pozastępował / że wojsko nasze z niska żywności nie mogło zasiadzi / ani z Damiaty. Nad to / lub go nasi wysyłali w pole / Soldan zwołał bitwę / a tym czasem żywność Chrześcijańskim nie stawało. A że Nilus bardzo był w ten czas wezbrał / zajął go na nasze zle / gdy i zwyciężnymi upustami / i przekopanymi brzegami Nil na wojsko nasze wypuścił / którym Oboz nasz zalał / tak że wyżej niż nad łokieć od ziemi woda wyszła / i pąsło dla bydła zalała. Nie mogąc temu radzić Chrześcijańskie / że i sam Soldan do nich posyłał / wzmiankę czyniąc o posłou / musieli radzi nie radzi nań się skłonić w te Kondycye: Naprzód / żeby Chrześcijańskie Damiatę oddali; a Soldan obiecał drzewo Arzyta Świętego wzięte z Jerozalem oddać; nad to aby się do Akit i Tyru wrócili Chrześcijańskie; aby wieżnie z obu stron wolno puszono; i tak pokoy na osm lat uchwalił. A widząc zniezdżnione i głodne nasze wojsko / przez dni piętnaście / i aż do Damiaty powracające / Soldan mu żywność dodawał. Ruszyli się zaś z Damiaty ku Palestynie osmego dnia Września Chrześcijańskie / którym też na uwożenie swoich rzeczy użył swych Galeonow / i przewodników Soldan przydał tym / którzy ziemie odchodzić chcieli. Arol Kłoteta Chrześcijańskie do Włoch się wróciły / iako i Jan Arol Jerozolimski / który ze części był w Rzymie od Papięza przysięty. Po utrąceniu Damiaty / wysła tego wina przysła na Fryderyka Cesarza / że się opoźnił w daniu posiłków / o co się nań w liście do niego danym Honoruś uskarżał / iako i na to / że gdy do tego przyjazdu do Ziemi Świętej / odłożona była zмова o oddaniu Jerozolimy Chrześcijańskim / tej iuz znowu nadzieja upadła dla niego. Napominał go iednak / aby pozostawiał tam Chrześcijańskim tak naprzód dopomogli / i Krzywdy się Boskiej zemścił / grożąc mu wyklećiem / iako słubu uczynionego wiarołomey / i takich szkód przyczynie. Przypominali ztego serca na Cesarza Papięzowi niektórzy z rod / iakoby w Rzymu na ziedzie coś postanowili / przeciwnego wolności Kościelney; ale on się Papięzowi wymówił prząc się tego / a że raczej nakazał / aby ci / którzy takie dżierżawy mieli zdawną w Sycyli / przez co na wielki rozdział poszło to Arolestwo / pokazali na te dżierżawy przywileie; bo niektórzy fałszywymi się przywilejami broniłi; nad to Cesarz tam ustawił nowe prawa przeciw bluźniercom / Kościelnom / nieczystym / i cudzey sławie uwłaczającym.

Papięz Patriarcha Carogrodzki uczynił Matheusa Biskupa Sequillyskiego / prośbony o to od Wschodniego Duchowienstwa / gdy się sami w obieraniu zgodzić nie mogli.

W Hiszpanii panowali Alfons w Legionie / Ferdynand w Baskelli / Jan w Aragonii / którzy wojując z blizkimi Saraceny i Maurami / że przez Żydow z nimi traktowali / którzy Żydzi Chrześcijańskie rady z szkoda naszą wydawali nieprzyjaciółkom / Honoruś tego się dowiedziawszy / Arolow tych napominał / aby w tym Żydow nie zżywali.

W Angli po zmarłym Janie Arolu Państwem rządzą Izabell / że przeciw Henrykowi Synowi swemu wojsko zebrałszy / wiele mu zamków odebrała / i sobie wierność poprzysięgała tam roztaczała / i tego do wzięcia wtrocila; Papięz za Henrykiem się wiał / iako za tym którego obrona do

Stolice

Stolice Rzymskiej należała / i iako za wpisaniem do wojska Ziemi Świętej. Przeto iesliby Izabell Matka tego / tego nań postępku nie przestala / Biskupom Lemowicenskiemu i Santonskiemu roztazał aby go wykłeli / i interdylt na tamte kraie wydali. A że Alexander Arol Szocki prosił Papięz Papięskiego aby go koronował; sprawiony o tym Honoruś zakazał tego Papięzowi / gdyż Szocky Anglikowi była poddana / zączym bez zezwolenia Arola Angielskiego nie słusna to było czynić. Tak chciał każdego prawną wcale zachować!

We Francji znowu Albigenes niepokoy czynili; przeto na nich nowy zakon Rycerski de Penitentia, za niektórych ludzi pobożnych powodem / z pochwalemiem Papięskim postanowiony. Wnet się na to popisało dla obrony Wiary Katolickiej. A że Avenionenses złożyli się byli z Albigenami / na nich Comes Arausia z roztazania Papięskiego miał uderzyć. Ze zaś w wojsku Albigenow proz Rómęs Kurenskigo i Bonwenow był Rymund Syn Tolossanskigo Rymunda; Pogroził mu Papięz / iesliby się nie upamiętał / odebraniem tego / co trzymał z łaski Stolicy Apostolskiej / i że miał być tak z Tolossy wyruty / iako tego Rodzic. Ze tedy mu te pogrozi nie pomogły / Posel Papięski wysłał ma władzę odigł / co i Honoruś potwierdził.

Żapalony zaś ządzo rozkrzewienia Wiary Katolickiej Honoruś / wysłał w Europie Biskupom roztazał / aby z każdej Prowincyi i Państwa po dwu albo czterech wybrałszy mądrych i pobożnych ludzi / do Rzymu ich stawili / żeby ich do różnych Narodow Papięz rozestla; na co / wiele się z zakonow Świętego Dominika i S. Franciszka obrato / i z tychże / w Maureytanij siedm Franciszkanow Męczeńsko Korone na tej zabawie odniosło.

Na tenże rok przypadła w Bononij droga przed obliczem Boskim śmierć S. Dominika Zakonu Raznodziejskiego Patriarchy / który to oznąmniwszy / na zbudowanie spólne / że niepokalaney czystości z daru Boskiego dochował / a swoich do pokory / ubożstwa i miłości braterskiej i innych cnót napomniawszy / do nieba przeszedł. Życie jego dostatecznie opisane masz w Żywotach Świętych od W. K. Piotra Skarży Societatu JESU. Bzowius to przypada / i ten Święty Honoruśowi był przyczyną / aby Magistra Sacri Palaty postanowił / gdy widział / że wiele Duchownych i innych przed Pałacem Papięskim zostających proznowało pod ten czas / kiedy Papięz z Kardynałami się o co naradzał. Radził tedy Honoruśowi aby tego naznaczył / któryby im co pożytecznego w ow czas przekładał. Przyzwolił na to Papięz / i żeby kto z tego Zakonu był na to naznaczony / roztazał.

Tego roku w Węgrzech miłosierna gościnność cudem P. Bog przysła / dobił / i stokrotnie oddał. Bo gdy dwa zakonni Asieza we wsi iedney Misie odprawili / a nikt ich do siebie nie przyjmował; głowiek ieden / lub go / nie stało ledwo na iedne potrawke licha / a w mieście dwa tylko znalazł grose / za które coś rybek kupił / zaprosił owych Asiezy i iako mogli raczył. Wdzięczni byli oney tego ochory i błogosławili mu; a od tych czas w owym mieście nie ustawało co na nich wydał / ale zawsze za każdym razem tyleż z niego wyiał w pieniądzech / i potym go P. Bog w role i bogactwa tak opatrzył. Moc też Reliquiy Świętych cud w Senach Włoskim Mieście utwierdził. Tam dziecię skurzone od przyrodzenia i spiernie na ciele ułożone było. Tylko się w Bosciele S. Magdaleny dotknęło miejsca gdzie był Święte Reliquie / a rzekło po trzykroć Imię JESU / z podziwieniem wszystkich / wszystkie owe wady z ciała zniknęły; i piękniey ułożone zostało.

Rok Panski 1222. Honoruśza III. 6. Fryderyka II. 3. Roberta 3.

Honoruś z Cesarzem w Werulach Rąmpánij mieście amawiał się o posilkach Ziemi Świętej. Na co też zjazd Panow Chrześcijańskich był w Weronie / na którym był i Arol Jerozolimski i Patriarcha. Tam Ce-

E

[423]



50	Wiek 13. Rok P. 1222. Honoryusza III. 6. Fryderyka II. 3. Rob. 3.	
1. Cesarz Fryderyk pod opiekę s. Piotra wzięty.	farz pokazał po sobie chęć prowadzenia wojska do Syrii/ o czym znówu przysięgę uczynił Papieżowi; dla czego też Papież Cesarza i żonę jego z Syrii/ i wszystko Państwo Cesarzkie wziął pod opiekę Stolicy Piotra Świe- tego/ i do Biskupów w Cesarstwie będących pisał/ aby pod czas Cesarzkiej za morze wyprawy/ nie dopuszczali Cesarzskich dobre i praw nadzorować. In- szych też Panów Papież na te wojny zapalał/ i niechciał żadnego z tego słus- bu rozwieszować.	
2. Theodor Kommenus z Chreścian- ny i Robertem wojuię.	Na Wschodnich Krainach wojną była Roberta Cesarza i Theodora Kommenusa/ który lub przedtym bojąc się wojny od Chreścian/ dla zatrzy- mania w więzach Piotra Cesarza/ uciekł się był do Papieskiej obrony/ i ona otrzymał; lecz gdy ta burza nań ucihła/ a Chreścianские siły w Carogro- dzie zdobiły/ na nie nastąpił; dla czego od Papieża wyjechał/ i do po- koju namawiany.	
3. Jan Dukas Ce- sarz, uduchowiony.	Theodorus też Łascaris/ który część Wschodniego Cesarstwa trzymał/ tego roku umarł/ a po nim nastąpił Jan Dukas Barabas albo Watar- ciusz/ który byłstrego rozumu i wielkiego siarku. Na tego gdy Alexius Izao- actus/ i Theodora zmarłego krewni/ rozgniewani/ że on raczej po Theodorze powinien być/ niż oni nastąpili na panowanie/ Roberta Cesarza Carogrodzkiego/ obietnicami namawiali/ aby nań wojnę podniósł/ i na Państwo od niego obiete ich przywrócił. Udał się nań z wojskiem Robertus/ ale go zabił Jan Dukas i wiele mieysc mu w Azji odebrał.	
4. Theodor Angelus Thessalonicki Ce- sarz, uduchowiony.	I w Tessali Chreścianom się niebezpieczeństwo. bo Theodorus Angelus w niebytności Dymitera Arola Thessalonicki/ wiele miast i zamków sobie podbiwszy/ Thessalonickie opanował/ i Biskupowi tamiecznemu kazał się korono-ować na Cesarstwo: ale że on niechciał/ na Bulgarckim Arcybiskupie to wy- mogli/ że go koronował. Nie cierpiał tego Jan pierwszy Syn w Bul- garii panujący/ i tak przyzwawszy na pomoc Tatarów/ bitwę z Theodorem Angielem stoczył/ i potmanemu oczy wylupił. Tak przypłacił tytułu Cesar- skiego sobie nieustannie włożonego/ i że na Bulgarów był nastąpił. I tak czterech Cesarzów Wschodnie Państwo miało/ Carogrodzkie/ miało Chre-ścian- skiego/ z rodziny Kommenow Trapezunckie/ miało Łaskarow Niceni- kie/ Angelow Thessalonickie/ a z wnet ustali.	
5. Na Księstwo Spa- letyjskie czuwał Bertoldus.	Na zachodzie Bertoldus Syn Księcia Konrada/ Księstwo Spoletań- skie należące do Róściola Rzymńskiego chciał opanować/ do czego mu poma- gał Gonzalwa Cesarzki Czeskiej. Pytał o to do Cesarza Honoryusza/ ale się on wymówił/ że się to bez jego wiedzy działo/ i przeciw jego woli; dla tego do miast rospisał ich przysięgi kassować/ i Bertolda ustrawił/ a przykazując aby Stolicy Apostolskiej oddawali posłuszeństwo.	
6. Na Albigen- sów nowe zaciągi.	We Francji na Albigenów Ludwik Papież aby od nich swo- je Arceleństwo uwolnił/ iako i inni w swych ziemiach powinni zarażliwych i złych ludzi wytepić. A że Ludwik oznajmił/ że mu nie staie kosztu na wojsko; Papież mu pozwolił na nie dwudziestą część dochodów we Francji na wyprawę do Ziemi Świętej naznaczone obrotić/ tym/ którzyby przeciw Albigenom wojowali także odpusty i łaski pozwalając/ iako dane są wo-jującym w Ziemi Świętej. Potem Papiejskim na wojnę przeciw tymże Baerzom był Konrad Syn Henryka Bawarskiego Księcia tak Święty/ że palce/ te w których trzymał Najświętszy Sakrament/ do cyrkania mu w no- cy iak pochodnie świeciły. Tenże gdy pytał Chrystusa Pana/ na co by też był nowy Zakon Różnocyfłowy/ odpowiedź usłyszał: Laudare, benedicere, i pradicare, że na to/ aby Bogu chwalił/ błogosławił/ i nauczał przez kazania/ przeto powołał ten Zakon Konrad/ i do tej trojakiwej jego powinności obie- cał zawsze zmierzając/ i należeć. Gdy Pleban jeden się uskarżał/ przed nim/ że słuchając spowiedzi w jego Parafii tego Zakonu Kapłani/ affekt ludzi do siebie przyciągnęli; on go pytał/ wieleby miał Parafianow; a gdy odpowie- iż dziewięć tysięcy; Konrad mu rzecze: a iakoż byś tak wielom dusiom mógł sam dość uczynić? Miałbys im iestże dziękować że cie ratują/ gdy ty za wszystkie masz dać rachunek na Sędzie Bożym. Z tegoż Zakonu/ pro-	
7. Pochwaly Konra- da Bawarskiego i Postla Papieskiego i Zakonu Kázo- dzyjskiego.		

Wiek 13. Rok P. 1222. Honoryusza III. 6. Fryderyka II. 3. Rob. 3.	51
tych co do Palestyny wyprawieni/ gdzie wielu nawrócił/ i osmnastie tam Alastorów mieli/ zaślani inisi do Humanów Pogan/ gdzie po różnych pra- cach i uciśkach/ Baita ich Kiozicia z niektórymi nawrócił; Także Benkocho- Kioze/ z tysiącem jego domowników okrzcił/ który umierając mówił/ aby od niego Humanie nie okrzęzeni odstąpili/ a okrzęzeni zostali/ że w ten czas widział Meszennikow tegoż Zakonu/ który go do Chrystusa nawrócił/ siebie na wieczną radość wywołujących i tak z wielkim weselem dokonał.	8. Benkocho Kioze- pogrzebione o- brzuczone weso- lami.
Raymundus Szary niegdy Rómes Tolossy tego roku umarł w Klotwie/ dla czego też na Świętym mieyscu nie miał pogrzebu: acz niektórzy twier- dza/ że niektóre znaki pokuty/ przy śmierci pokazał; iednak że apoplexy- zięty/ mowę stracił/ i mizernie skonął. Bzovius świadczy: co ma być na postrach tym co się na Róściol rzuciło i z nim walcza. Syn jego potym z drugiemu Pany fautorami Albigenow przez posły poddawali się Papieżo- wi i Róściolowi powołanemu/ a czym Norbonenskiemu Arcybiskupowi ich przyjęcie do Róściola Papież zlecił. On przy inszych Biskupach i Prala- tach przysięgę od tych Panów odebrał/ rozkazał im/ aby pod posłuszeń- stwo Róściola Rzymńskiego swoje ziemie poddali/ aby Duchownym należytę- do chody oddali/ i tymże za szkody uczynione/ dwadzieścia pięć tysięcy grzy- wien złota/ we trzech latach dali/ a herezję z tamtąd wykorzenili.	9. Raymund Rómes- Tolossy umiera.
Stynął co raz więcej S. Franciszek. Nie sprzyjał mu w Azji Baplan ieden/ Sylwester imieniem/ a z wnie obaczy miało wszystko od smoka orozgo- nei/ a z ust S. Franciszka Arzy złoty/ wierzchem do nieba przestający/ a po- bożnie na dwie strony świata/ na którego obaczenie smok on przepadł. Dopiero on Baplan w Świętym się zakochał/ i świat podeprawszy za nim się udał. Tamże gdy w nocy trwał na modlitwie/ Bractwa jego widzieli woz ognisty w owym domostwie/ na którym kolo ogniste złożone było/ przez co Świętego tegoż rozumieć/ iako też Baplan wozem nazwany jest od Bliżusza. A gdy do Aretium miasta przyszedł/ widział wesołe nad tym miastem czar- tostwo/ a mieszczany na siebie samych zawisłone/ i na spole zabójstwa: Al- Święty chcąc miasto od tego złego uwolnić/ brata swego posłał do bramy mieyskiej/ aby czartom mocą posłuszeństwa rozkazał/ żeby zrod zaraz odstę- pli. On się rzekł im/ z strony Wschodniogacego/ i z rozkazania sługi ie- go Franciszka przez stad usłópiecie: i zaraz z furją ustąpili/ a miasto do zgo- dy się wróciło. Zł w te czasy Błogosławiony Jordanes Sas albo Sapo- ren/ że miał zarys z rana ubogiemu/ na którego napadł/ dawać iakmużne/ choć o nie nie prosił/ gdy do Róściola idąc obaczył ubogiego/ a w ten czas nie miał nic innego przy sobie; pas srebrny rycerski zdiął z siebie/ i dał ubo- gemu. Potym wniósł do Róściola/ a na Brucyfirie ow pas obaczył i nim Chrystusa opasane go z swoim podziwieniem. Usłyszał głos/ coście paymniejszemu z mych uczynili mnieście uczynili.	10. O Świętym Fran- cysku widzenia.
Około tegoż czasu Albigenes sobie postawili Antypape na granicach Bulgarów/ Aroarow i Illiryku/ Bartolomieja z Barcaffony/ który Biskup Albigenow Anty- świecił/ a na listach się pisał Servus servorum Sanctae fidei; ale wnetże śmierć papę- tego Antypape zniósł/ i to balenstwo zamlumila.	11. Tegoż Świętego moc na Czart- miasto turbiace.
Pozmarley Konstancyi/ Fryderyk Cesarz posłał Jole Corke Janá Bren- na Arola Jerozolimskiego/ a po Matce Arolowa Jerozolimsko: teyże miasto wiano/ toż Arceleństwo dane było/ od toż Arolowie Syrcyli/ Jerozo- limskiemu zwani byli.	12. B. Jordanes iak- mużna iak od Chrystusa powa- żona.
W Czechach między Arolem Ottokarem/ i Jedrzeiem Arcybiskupem Praskim było rozstronienie/ bo o część Bosta/ i o Krzywdy Róściolow nie dbał: za niego/ gdy na podatek iak wyciągano/ od inszych grofi/ od Ró- dzie dziesięć/ a wnet i dwadzieścia. Upominał Arola o to Arcybiskup/ ale nie nie pomogło. Wtec tedy ziadawszy do Rakus/ tamtoż/ na Arola kła- twe przytł/ a potym iachał do Rzymu/ gdzie się na Arola uskarżał. W nie- bytności jego iestże gorzej było Duchowienstwu. Aroli Honoryusz Pa- piez zezwał do Czech Gregorza Arcepcyusza Kardynała/ który Arola z Ar- cybiskupem pogodził. Nie długi iednak to był pokoy. Bo gdy w tenże	13. Albigenow Anty- pape.
	14. Czemu Krol Sy- cilyjski Krolom- też Jerozolim- zwany.
	15. Ottocarus zły na- Kacłowy w Cze- chach.



czas umarł Brat Królewski Władysław na Duchownych bardzo ludzki i hojny; że Arcybiskup na te wieść rzekł; iż Duchownych obrona w nim albo z nim upadła; Tym słowem Król urażony; na Duchownych powstał; i drugim tego nie bronil; zaczął Arcybiskup musiał z Pragi ustąpić do Rzymu; gdzie też umarł; a głowa jego do Baplicy Świętego Wacława; do Pragi przeniesiona.

16.  
W Anglii Chrystus  
fałszywy.

W Anglii pod czas Synodu Bantuaryjskiego zawiódł się fałszywy Chrystus; który powiadał; iż na biedow między Duchownymi i pospolitem poprawienia przyszedł; i miał iakos wyrażone blizny w rękach; nogach; i boku: Ale tenże na krzyż albo subiektce osadzony z swoim towarzysztwem.

### Rok Pański 1223. Honoryusz III. 7. Fryderyk II. 4. Roberta 4.

Zjazd był w Kąmpanii; na którym był Papież z Cesarzem; Król Jerozolimski z swym Patriarchą i Biskupem Betleemskim; na znieśienie się o podzielenie sił; ekspedycyi Jerozolimskiej. Tam Cesarz znowu pod przysięgę obiecał się morzem wyprawić za dwie lecie w Świętego Jana Chrzciciela. Zaproszeni na tę wojnę Królowie; Francuski i Angielski; i Węgierski; zwołali się i Saraceni; wzniesieni odzyskaniem Damiaty nieznosnie Chrześcianom uciskali. Przeto w Rzymie Papież z Duchowieństwem processy czynił; i na tysiąc ubogich iakmużne rozdał za szesliwie powodzenie Chrześcianom; i Alieiony tam Brucyfic i blagany; aby na utrapienie Wiernych miłosiernie spojrzali.

2.  
O podarunku Biskupów od Stolicy Rzymskiej.

Był potym Posel Cesarzki u Papieża o dwu Biskupów; do Rzymu; i do Awerzy; gdzie Biskupstwa walcowały po śmierci świętych Pasterzów. A że Papież te rzecz odwołał do przysięcia niektórych Kardynałów; list do Cesarza dał; owego Posla i listu Papieskiego niechciał; i słowa niektóre przeciw Stolicy Apostolskiej śmieło wyżłonił; iakoby Cesarz niechciał innych od Papieża na te Biskupstwa; tylko których sam zechce Cesarz. Upominał się o to Papież u Cesarza; mając mu za złe; że mu w Królestwie Sycylijskim do Stolicy Apostolskiej należącym w tym władzy uymował; które we Francyi; Hiszpanii Anglii i innych Królestwach; i w Cesarstwie zażywa. Przypadał tamże; iż nikt przeciw Rosciolowi nie przemoże; z którym bydl Chrystus aż do końca świata obiecał. Który iak wynosi tak unżyć może. Cóż na to Fryderyk odpowiedział; niewiedząc; lub drudzy trzymając; że te krzywdę chciał zarządzić nowym uniesieniem się Stolicy Rzymskiej.

3.  
Papież za Królem Dunskim się wysławia.

W Danii Henryk Rómes Zwercenski Waldemara Król Dunskiego ceniłszy z Synem oraz do więzienia wtracił. Wstarczyli się o to Biskupi i Panowie tameczni przed Papieżem; który się uiał za Królem; czając dla tego; że to Królestwo zdawna pod opieką Stolicy Rzymskiej zostawało; czając; że się tenże Król z Synem na obronę Ziemi Świętej w osobie swojej; albo; jeśli to bydl nie mogło w swego wojska posilkach osiadował. Przeto listami Cesarza na obronę jego; i Królestwa; i na Henryka zapalał. Co się stało; niżej będzie.

4.  
Philip Aedeo-  
datus Król Fran-  
cuski umiera.

We Francyi Philip Król umarł lat mając 59. Królował lat 45. Augustem go zwano dla spraw zachnych i spokojnego panowania. Drudzy Deodatem; albo Bogdanem go zwali; że był modlitwami uproszony. Ten Janowi Królowi Jerozolimskiemu i Templariis, także Hospitalariis oddał; aby tamże rządził wojska Chrześciańskie. Wydał prawa na lichwy żydowskie; i na kuglarze; aby byli z Królestwa wyrzuceni; iakóż zarządzą Rzeczpospolitą. Za niego nauki bardzo kwitowały w Paryżu; dla tego ofo- bliwey laski przeciw nauczycielom. Naostatek rozszerzwszy Królestwo; do którego przylaczył Bellomontauskie; Cenomanskie; Turonenkie; Andegawenskie; Pictawskie; Alankoryskie; Wiromandueńskie; Panstwa; albo Comitatus; zwycięstwo i dziełmi zacnymi sławny umarł. Nastąpił po nim Syn

Ludwik

Ludwik osmy w leciech trzydziestu sześciu w Remach z Blanką żoną Korony; wany przy Janie Królu Jerozolimskim. Ten Ludwik gdy mu przed Matką i siostrą stręgon; albo te Blankę od wielkich cnót zalecono; albo Otręke od Wroty; Blankę raczej dla tej cnoty obrał. Co Rodzic jego na iakmużny diiesięć tysięcy grzywien oddał; on to na pomoc wojny przeciw Albigenom heretykom wysłał; co mu Papież pochwalił. O zbawieniu tego Rodzica; także widzenie opisał Wilhelmus Bryto. Miał jeden zacy; Jan imieniem; śmiertelnie zachorawszy; iak był Oleiem Świętym namaza- ny; od Penitencyarza Papieskiego. W tym obaczył Świętego Dionizego; w którego Rosciela Król był pogrzebiony. Sam Święty był w Purpu- rze i w wielkiej jasności; a przed nim Aniołowie; za nim Dusza Philippa Króla w śacie ognistej. A gdy się Święty opowiedział; to bydl i co to za dusza w ogniu Czystym zostaje; przydał; aby Papieża o to napomniat; aby zań Miśa ofiarował. Błaki się na to widzenie on Pan; ale i poselstwa się tego do Papieża lekał. Lec mu Święty serca dodał; gdy go zaraz u- zdrowił; I tak Pan owego Papieżowi oznaymił.

5.  
Ludwik jego Syn  
Królem.

6.  
Widzenie o Królu  
Philippie w Czy-  
ściu.

Tenże Papież Ludwika Króla; przeciw Albigenom zachęcał; który też z tym się chwalebnie oświadczał; że wolał swant iak w Królestwie od- niesi; niż żeby iak miała ponieść Wiara Katolicka od heretyków za swoim zaniedbaniem. Przeto też Biskupowi Nemausenskiemu; dał władzę; heretyki wyganiać; i z dobrę ich wyrzucać iakóż Kława gardzających. Rządził też pilnie szukać heretyków kryjących się; i zapłatę wynalazcom naznaczył.

7.  
Ludwik Król  
Włady Święty  
zakochanie.

Tuż byli ci Albigenes i do Hiszpanii zaszli; ale iakó Maryana piśe; Jan Król Kastelli i Legionu; rządził ich tam; iakó wac; a gdy ich miano palić; sam sam owo reko drow do ognia przydawał. Tak była gorąca miłość Wia- ry Świętej w tym Królu; za którą też go Pan Bog zwycięstwem z Mau- row wysłał. Ze iednak tenże Król Garfya żołnierza ślubem obowiąz- nego na wojnę przeciw Saracenom; przesładował; tak że nie dopuszczał aby mu to co przedawał; a to dla tego że Król sam przymierze był uczynił z Saraceni; Honoryusz go od tego przesładowania odwołał; i iesliby tego nie przestał; Arcybiskupom Seguntynskiemu i Cesarz Augustanckiemu; wy- płacił go rządził.

8.  
Albigenom w Hi-  
spanii palą; Król  
podpala.

Do Polski Grzegorz de Crescentia od Papieża wysłany; od Leska Bie- lego; i od Iwoną Biskupa; wielką częścią w Krakowie przyjeżdż; gdzie wiele w Duchowieństwie poprawił; i Leska Kioze z Pany pogodził. Tegoż Po- la Papieskiego pokrewny; tam w Krakowie do Zakonu Kaznodziejskie- go od Świętego Jaka przyjeżdż; gdzie gdy pełen zasług umierał; do oko- lo stojących mówił; O mnie nie dbajcie; spieszcie się do tego; który żywota nie opuszczajcie. W ten rok S. Franciszek cudownie bliznami od Pa- nie urażony. Gdy bowiem na gorze Alvernie Posł czterdzięści dni na- zesć S. Michała Archaniola odprawował; i diuwanie na bogomyślności; topalony był; około podwyższenia S. Arzyza; obaczył ogień; i Serafina; szesceżybłastego i ukrzyżowanego; i tam zaraz na cieło swym; blizny i zna- ki gwoździow od niego wyrażone widział; Król Alexander IV. Papież po- tym oglądał; a Benedykt XI i Paweł pioty; Świętem dorocznym uczcił; na zapalenie serc ludzkich ku miłości ukrzyżowanego Chrystusa.

9.  
Posel Papieski do  
Polski.

10.  
Blizny S. Francis-  
zka.

### Rok Pański 1224. Honoryusz III. 8. Fryderyk II. 5. Roberta 5.

Robert Cesarz wschodni nieco i od zachodnich wojsk; i od Greków u- cierpiał. Wodź ieden Łacinski Burgundyzyl; miał iedne między Grekami poslubione; Koro iednak tej Matka dała za Roberta Cesarza. Ow tedy Burgundyzyl rozgniewany; z wielką zgrają wpadł w nocy na Ce- sarzki pałac; i owej oblubienicy nos urznowy; tak iż omierzył; a Matkę ię zarwawszy; w morzu utopił rządził. Trudno na to miał co mówić Ro-

1.  
Robert Oblubie-  
nicy nas urznowy

53

bert/



2. Tenże zbity od Greków. bert/ widząc na się o bezprawne łaknienie obrusionych/ lub o w śmiałość Burgundyoną ganił. Ale od Greków więcej cierpiał tenże Robert / gdy za Alexym Izaccyusem się na Janą Dukę wyprawił; bo od niego zbity. Chciał mu iednak Honoriusz dopomóc/ że pod czas Woiny Swiętej wiele należało na Cesarzu Carogrodzkim Chrześcijaństwu/ i dla tego przez Blankę Arolową / Ludwiką na posilkowanie jego naprowadzał. Nie mniej na Woinę Swiętą Papież usilnie zachęcał zachodnie Państwa/ i odpustami i przykładem Fryderyka Cesarza/ o którym oznajmiał/ że się sam w osobie swej/ na te woiny wybierał/ i miał już sto galer na porcie morskim/ i pięćdziesiąt innych tak wielkich statków/ że w nie Konnego Wojska ze dwiema tysięcy koni/ i innych zbroynych dziesięć tysięcy wsiąć się mogło. A że między Arolem Francuskim Ludwikiem i Anglikiem woiną była/ chciał ich Papież pojednać przez Posła swego Bonrada Bąrdynala. Ale Ludwik na poselstwo nie dbał/ i w Anglię wtargnął z wojskiem/ chcąc Piktawy w Aquitanię odyścić/ i dobył naprzód Rupelli portowego Miasta/ potem opadował i Piktaw/ Lemowice/ Petrachory/ i inne Prowincje i Miasta między Rzekami Ligerym i Garunna.
4. Posel Georgiana do Papieża. Arolowa Vrgianow/ abo Georgianow de Anegnia poselstwo do Honoriusza Papieża wyprawiła/ po zmarłym swym Bracie Arolestwo obowiązy/ na które o błogosławieństwo Papieża prosiła. Wpadli byli w to też Arolestwo Tatarzy/ i na sześć tysięcy ludzi zabili/ dla tego że ich się Georgiani nie bali/ krzyżę na Chorogwiach widząc/ ale zdradę postrzegszy/ gdy się zebrałi/ owych Tatarów zbili.
5. Waldemara Krola Duńskiego woina. Przez Bonrada Bąrdynala Portueńskiego Biskupa/ chciał Honoriusz Waldemara Arola Duńskiego z wieszow uwolnić/ i już były Kondycje spisane/ przy których też był Posel Cesarzki/ i sto tysięcy Arol za uwolnienie obiecał. Ale Olbrycht Siesztzeniec Arolewski/ z innymi Pany tych pieniędzy nie dając/ wstępny boiem rącey chciał Arola ratować. Trwała bitwa z rana do wieczora/ gdzie ow Arolewski Siesztzeniec poimany/ do tegoż więzienia dany/ gdzie Arol zostawał. Arol się przecie potym Arol złotem wykupił/ iako pise Arancyusz.
6. Sanctius Krol Luzytański. Luzytański Arol umarł/ na którego miejsce nastąpił Syn jego Sanctius Vocundus. Ten/ iako i Rodzic jego/ Brachareńskiego Biskupa przesłał/ dowołał/ co słysząc Honoriusz/ do zgody go z Biskupem prowadził/ i Duchowieństwu tamtemu/ kłatwa go do niego przymusić kazał/ aż przeciw temuż Sanctyuszowi i Ferdynand Arol Legionu/ za wolność się kosićelną zastawiał.
7. Święci tego czasu. Żyli w ten czas Święci niektorzy/ iako Błogosławiony Benediktus Aretinus Francuski/ który też z Antiochy przyniósł palec S. Daniela Proroka do Arcyrum/ gdzie też umarł. Żył i S. Walteryusz Laudenski/ na ubogie bardzo lastawy i szkodry. W Anglii też cudami po śmierci słynął Gwilelm Arcybiskup Eboracenski. Tegoż roku Honoriusz do Infant/ Prus/ Burlandy/ Estonij/ posłał Gwilelma Biskupa Muryńskiego na wielkie pomnożenie Wiary tam już zaczętej.

### Rok Panski 1225. Honoriusz III. 9. Fryderyk II. 6. Roberta 6.

1. Na Cesarza Papież obliż kładzie, i on przyimie. Fryderyk Cesarz zacył Janą Arolą Jerozolimskiego do Papieża/ żeby czas wyprawy do Ziemi Swiętej przewoził. Przyzwolił na to Papież/ iednak przez dwu Bąrdynalów podał mu niektóre obowiązki/ które miał pod kłatwą wykonać: to jest że miał we dwie lecie w Sierpniu Wojsko do Syryi prowadzić/ dwa tysiące konnych przez dwie lecie strąmować/ na pomoc Palestyny/ pultora sta galer i innych morskich pojazdów wygotować. Tym obowiązkiem się Cesarz przy wielu Panach pod przysięgę podał/ i kłatwie/ gdyby tego nie uczynił.

Karał też przez list Papież Ludwiką Francuskiego Arola/ że/ już nie

raz pro-

raz prośbony aby poniechawszy woiny z Anglikami obronie Ziemi Swiętej nie przeszkadzał/ na te prośby nie dbał. Przeto mu kary Boskie rożnych/ i odmiane szesćcia przypominając/ raczy go na Albigenów zapalał. Przeto mał go listem swym Papież/ że dawszy Anglikom pokoy/ na Albigenów się obrocił.

Hispańskim Wojskom się przeciw Maurom szesćciło/ iako Muraya na pise. Bo Ferdynand Arol Bastelle wtargnąwszy do Betyki i miasta tam opanowawszy/ z wielką się Korzyscią wrocił: a Jakub Arol Arragonski tak przestraszył obleżeniem/ że Arola Walencyi/ że musiał u niego pokoy kupować za pięć szesć dochodów z Walencyi i Murcyi/ Na tychże Maurów nawrocenie do Wiary/ niektorzy Zakonu Swiętego Dominika/ i S. Franciszka/ wyprawił Honoriusz do Ziemi Miramomelina.

Do tych czas/ to jest/ przez lat dwanaście i pięć miesięcy/ poimany niegdy na woinie/ w wieszach u Ludwiką Arolą Francuskiego zostawał Set. dynand Arolewie Luzytański/ Bomes Slandryi/ Młaz Joanny Corti Baldwiną Cesarza. Starał się Honoriusz o tego wybawienie przez Biskupów Torneckiego i Bameracenskiego/ i przez Blankę Arolową/ na której osobliwie prośbe był wybawiony pod temi Kondycjami/ że naprzód/ że iesliby anowu Arola odstąpił/ aby wykłety od Papieża/ był z Arolestwa wygnany/ a Slandrya pod interdyktem zostawała: nádro/ aby Dwał miasto/ iesze kilka lat w reku Arolewskich było/ a iesliby który Bomes Slandryi/ potym ten pokoy lamał/ aby Panowie Slandryi od Bomesa odstąpili/ a przy Arolu stali.

Śiawil się też (iako Paulus Emilus świadezy) dawny Baldwinus Slandryi i Hannony. Bomes/ który był przed lat dwudziestą Cesarzem wschodnim/ i poimany na woinie przeciw Bulgarom/ potym w więzieniu zabity/ co już zapewne trzymano. Wdawał się tedy za Baldwiną tego Bernardus Rainus rodem z Champany Francuskiej. Łata/ postawa/ i tego frantowstwo/ do wierzenia nieco pomagało. Wspominał Przodków/ i rod z tej Samuły wywodził. Dowierzali niektorzy/ co nie radzi byli rzodom niewieściom Joanny Corti Baldwiną prawdziwego. Arol ieden z Senatorow Joanny/ pogodził się z nim tak umawiać: Ieslis ty Baldwin/ czemu raczy do Cesarstwa wschodniego nie idziesz/ ale do Slandryi mniejszego Państwa? Odszies był przez te lat dwadzieścia/ że o tobie nikt nie wiedział? Gdyśmy tu dla twoiej śmierci tak wiele złego cierpieli/ czemuś się nie odeszwał/ abys nas wybawił? takes był na twych nie lutościwy? Idzies też przez teraz. Ale on odpowiedział/ że poimany naprzód od Bulgarow/ tak długo był w więzieniu/ póki do ucieczki pogoda się nie podała. Za to wybawiony/ że na inie pogaństwo napadł/ które go do Azji przedało: a gdy w Syryi za oręza zaciąony słuzyl długo/ Niemcy go przychodniowie/ którym się spowiedział/ wykupili/ i tu odeszł. Tym barzciej niektorzy mu po tej odpowiedzi uwierzyli/ i za Cesarza go mieli. Ale Joanna dała znać o tym Ludwikowi Arolowi/ i prosiła/ aby w to weyjrzał/ i od fałszerza uwolnił. Arol go przyzwowie/ on z wielką asystencyą w purpurze z długo broda/ od którego nazwany Peregrinus Longobarbus, przyiachał. Ale gdy się wywieść nie mogli/ i na pytanie Arolewskie/ kiedy go i przy kim Ociec Arolewski/ Bomesem Slandryi uczynił/ odpowiedzi mu nie stało/ za fałszerza uznany/ iednak wolno puszczoney/ że mu wolność było obiecane. Potym iednak przekonanego/ Joanna obieć kazała: a pospolstwo przecie semrało/ iakob Oycą zabita.

Na Heretyki i ich obrońce i pomocniki/ Fryderyk Cesarz prawa wydał nie które. A że między nimi byli Pátrani/ abo Pseudo-Martyres fałszywi męczennicy/ którzy w Bogu i w Synu Bożego nie wierzyli/ a sami się nazywali Bolenie podawali/ na tych postanowił/ żeby ich Heretycy między publiczne mi zbrodniami była pozytana/ i za wielkie kryminały/ niżli lesa Casarego waje staty/ do przeciw Boskiemu Młaiestatom/ zatył iako gwałtownikom Najwyższego Młaiestatu/ żywot i dobrą odeymować kazał/ i wiecno banicyo

4

na nich

2. Strofuie Ludwika Krola, o zániedbanie nápmnienia.

3. Hispanom się szesćci na Alaurach.

4. Da Maurów Papież Zakonników wysyła.

5. Ferdynand Krol Luzytański, z więzienia Francyjskiego wybawiony.

6. Zmyślony Baldwin Cesarz wschodni.

7. Uznany za fałszerza obiesony.

8. Na Pseudo-Martyres Heretyków Cesarzki dekret.



na nich ustanowił: na przyjmujące ich albo im sprzyjające/ wygnanie i dobre  
utrzymanie/ a na Syny ich wieczna infamia/ i żeby żadney godności mieć nie mo-  
gli/ ani testamentu czynić: a jeśli by Sedzia kto był z nich/ aby ich dekrety  
nie ważne były. Nad to postanowił/ aby urzędy w Miastach/ i insep/ przy-  
sięgały na obronę Wiary/ i że z Państw Cesarzkich/ mieli heretyków wy-  
gładzać: a jeśli by Pan taki niechciał od herezyi wygnać swych dzierżaw-  
Katołicy mają mu je oddać/ i opanować/ a przystym wykorzenić heretyki.  
Święte prawa/ które gdyby w wykonaniu były/ dawnoby herezye ustały różne.

Tych czasów Fryderyk Rómes Issembereński/ bywszy przed tym Ka-  
nonikiem Kolenkim/ wielce Róscioł podatkami uciskał. A gdy się mu  
tameczny Biskup Engelbertus z roztąsania Papieskiego o to sprzeciwiał/  
on naprawił niektórych aby się nań zasądziwszy/ jego zabili. Wpewniwszy o  
tych zasadzkach Biskup przez listy przyzwoicie/ owe listy spalił/ żeby Ro-  
mesowi nie zaszkodziły. Zwiertzył się też nań tego Biskupowi Mendenkie-  
mu/ który mu radził/ aby się miał na ostrożności dla pożytku Róscielnego.  
Na co on rzekł: zewsząd ścisniony jestem/ lub zamilczę/ lub to oznajmiej  
boby na moich też pokrewnych i przyjaciół niestawą przyszła: o których  
podejrzanie było/ tegoż nań spiknięcia/ raczej tedy się całe Bostkiey opa-  
trznosci polecam. Gdy zaś na poświęcenie Róscioła Swelmenyckiego się  
udał/ ażci naprawieni nań/ zabójcy wypadli/ i tak go to strychem/ to cieter-  
mi rązy pokatowali/ że miejscą na nowo rane w ciele prawie nie było/ i za-  
raz go Pan Bóg cudami wskławił. Do gdyż z niego Ludwik *Canonicus Regu-*  
*laris* Młsio odprawował/ po zacementu Róscioła we Młsio/ obaczył przy Ołta-  
rzu zabitego Engelberta po Biskupiu/ wesołego/ który też nad Ołtarz przy-  
szedł: tak jako Biskup Młsio odprawujący. A gdy się za umarłego  
Biskupa modlił/ poczuł/ rzekł mu Biskup: Bracie nie mianuj się między  
umarłymi/ bo ja z Bogiem żyję/ i niewypowiedzianej Męcezników rado-  
ści zażywam: ale ci/ którzy się do śmierci mojej przyłożyli/ się przedko zgi-  
nę: i tak ow Rómes w Klatwie pochwycony w rok/ w Kolo wpleciony/ w  
mekach nieznosnych/ przecie z żalem za grzechy/ i wzywając aż do skonu/  
Bostkiego miłosierdzia/ żywot zakończył. Matka przy jego karaniu będąc  
powiadała/ że gdy go łańcuchy w żywocie nosiła/ we śnie go od Kruców roz-  
stąpającego widziała. Tego Świętego Engelberta Róscioł pamiętkę  
święci dnia 7. Listopada/ że mu w Martyrologium pochwałe dał/ że się  
za Stolicę Apostolską i Róscielną wolność uymulac/ był zabity.

W Węgrzech po Jędrzeju Arolu/ Bela młodzieńczy na Arolestwo  
nastąpił/ któremu Papież pozwolił/ aby dobrą tego Arolestwą/ które od  
niego darowizna lub inaczej przez Rodzicę oddalone były/ wolno mógł od-  
bierać/ chociaż te darowizny przysięgi zwiędzone były/ gdyż to nie bez-  
uymy dostojności Arolewskiej i potrzeb odteto. Była w ten czas Siostra  
tegoż Beli Święta Elżbieta Łantysgrafa Turyngu Żona/ która na każdy  
dzień dziewięć set ubogich żywiła przy sobie/ oprócz nieślizonych gdzie in-  
dziej od niej opatrzonych/ na co dochody i urodzaje ziemi swej choyne to-  
żyła/ i swoich drogich krewnych nie zaśluc/ ale je przedając na ratowanie  
wielernych. A gdy się dozorce dobr/ o to na nie przed iey Młzem ułazali/  
ktoro z Apulii przyłachal/ chwalebnie rzekł: Niech ona będzie tak choyna na  
ubogie/ byle żamki i dobra nąsje w całe były/ pewnie ja zebrać nie będę po-  
ki ona ubogich ratować będzie. Nie traci/ kto im dla Boga co daie.

Honoriusz Papież tego roku Świętego Wawrzyńca Biskupa Dublin-  
skiego w poczet Świętych wpisał/ który proz innych spraw cudownych/ sie-  
dmu umarłych wskrzesił.

Na morskiej nawałności dżiwnie był z odplata swego nabożeństwa Ku-  
Młsio Bostkiey ratowany Wilhelm Rómes Saresberki/ z wojny Zamora-  
skiej morzem do Anglii powracając z Rychardem Rómesem. Ten kilka  
dni i noc nawałności strasłany/ miał już nadzieję zdrowia swego i dru-  
gich mając/ przety bogate Kazał w morze rzucić/ aby się okretowi ulżyło cie-  
zar. W tym obaczył nad mąstem bardzo iasną pochodnię/ a przy niej

ozdobna

9.  
S. Engelberta me-  
stwo: i Męcezn-  
stwo o wolność  
Kościelną.

10.  
Bela Krol Wę-  
gierski.

11.  
S. Elżbieta Łant-  
ysgrafa Turyn-  
gu, sey hoynosi na  
ubogie.

12.  
Kanonizacja S.  
Laurentego Bi-  
skupa Dublinu.

13.  
Nabożeństwo do  
Najsw. Panny  
Wilełma Rómesa  
iżk mu pomoce.

ozdobna Panna/ która przy wiatrach i deżach owej pochodni nie dała ga-  
snać. Późal już byds lepszy nadziei Rómes/ laske w tym Nayswierskiej  
Panny uznawając/ która mu tym oddawała owe jego przysługę/ że iako tyl-  
ko pas rycerski wiał/ opatrzył od tego czasu/ aby zawsze przed Ołtarzem  
tey pod czas codziennej Młsy o terze Matce Bostkiej/ pochodnia gorzała/  
choc u niej to sobie ziednać/ żeby mu za światło to doczesne/ uprosiła  
wieczną światłość: a ona mu wiecy choc czynić/ i te na morzu obronę  
przydała.

W mieście Legrekastrze/ Panna jedną przez lat siedm przed śmiercią  
nie nie iadła/ tylko co Niedziela Komunia Święta brała. Nie dowie-  
rzał temu Hugo Biskup Linkomyński/ przeto Kazał przez dni piętnaście  
strzedz/ jeśli by iey kto pokarmu nie dodawał zámknietey/ aż ci rzeczo sama  
i poprawdzi po niej tego doznał/ i cud w tym uznał.

Umiał też tego roku Święty Rainaldus Biskup Nuceryński na sie-  
wielce surowy/ na ubogie hoyny. Ten/ gdy tego Archidyałkon nierychto  
dla ubogiego odzieży dostał/ swoje sate dał ubogiemu/ a od Archidyałkona  
kupiona i była nań krotka/ tak/ że mu w niej rece do łokci widać było/ gdy  
podnosił przy Młsy Nayswierskiej Sakrament/ złotem i srebrem tkana sata/  
przy Elewacyi na rekach się tego pokazała.

W tym roku zima tak była gorąca/ że w Grudniu brzośkwinią za-  
kwitnęła.

## Rok Pański 1226. Honoriusz III. 10. Fryde- ryk II. 7. Roberta 7.

Fryderyk Cesarz już poczynął z Rósciołem wojować. Wyprawił już  
nie na Saraceny ale do Insybryi albo Lombardyi Woyska/ choc ias-  
nie podbić/ i do Spoletanów pisał/ które Księstwo do Stolicy Rzymskiej  
należy/ aby się z tego woyskiem złożyli: oni gdy tego list Papieżowi prze-  
stali/ o swoje się prawa nałamane Papież listownie z Cesarzem umawiał.  
A że Cesarz mu ostrzeż odpisał/ dopiero Honoriusz tego niewdzięczność Ku-  
Stolicy Apostolskiej strofować listem poczuł/ od której wyszło miał/ i  
to i sam przed tym przysinał. Wspominał co mu dobrego Innocency-  
usz III. uczynił/ i tak go przeciw Markwaldowi/ przeciw Dyopoldowi/ prze-  
ciw Ottonowi Cesarzowi bronil/ i przy Arolestwie Sycylijskim zatrezy-  
mał/ nakładow i satyg Kardynałskich w tym nie zaśluc/ i Panow Chre-  
ścianskich na jego obronę prowadzac/ i Bostkiey pomocy za nim przeciw  
Ottonowi wzywając. Wyrzucił mu i to/ że Jana Arola Jerolimskie-  
go/ którego Córke poial/ z Arolestwą wyzul. Wiał się tym listem Fryde-  
ryk/ i na dalsze się swe przypadki ogladając/ z wielką pokorą Papieża prze-  
praśał/ i Spoletanzyków już wiecy zaniechał. Jednak/ że list ow ostry  
Papieski gwał/ dopuścił tego/ że Tankredus de Campolio na drogach się z dru-  
gimi zasądziwszy Papieskie domowniki odzierał i skłócił/ także do Rzy-  
mu idących/ i z tamtad się wracających brał i ranil. Ale za napomnieniem  
Papieskim/ tych na drogach rozbojów zakazał. Choc przecie Insybrya  
opanować/ Henryka Syna z woyskiem do Bremony z Niemiec przyzwał.  
Lecz gdy on pod Werone z wielkim woyskiem przyciągnął/ Insybres Wo-  
yska już zebrałszy/ nie dali mu do siebie przystąpić. Czym się Cesarz barziej  
na nich zawziął/ że przeto niby nie dopuścili się Synowi tego z nim przy-  
witać. musiał się tedy Henryk do Niemiec wrócić/ a Cesarz wielkie Wo-  
ysko przeciw miasłom na się zkonfederowanym/ iako był Medyolan/ Wero-  
nia/ Placencia/ Padwa/ Wercelle/ Tarwizum/ Mantua/ Berypa/ Bono-  
Pánów Niemieckich/ rozumiejąc że to był Cesarz/ zawentyni go zabił.  
Zamknął ta domowa Woyna Honoriusza/ i dla tego/ żeby się siły na Wo-  
yska Święta nie rozrywały/ przez Posły swe chciał Cesarza z Insybrya pogo-  
dzić/ i dał się nałkonie na pokoy Fryderyk/ a Insybres i miasła zkonfede-  
rowane

14.  
Najświętszym Sa-  
kramentem przez  
lat siedm żyje  
Panna.

15.  
Haynalt na ubo-  
gie cadem ozd-  
biona.

16.  
Zima gorąca.

1.  
Niewdzięczność  
Cesarza ku Sto-  
licy.

2.  
Na Insybry  
wasz Cesarzka.



rowane na wola sie Papiesto podaly. Papiet tedy pokoy miedzy obiemy stronami w te kondycye uczynil: aby Insubres cztery sta żołnierzow do brze swym Soldem opatrzonych Fryderykowi do Ziemi Swietey dali; a Cesarz aby im Krzywdę darował.

3. *Awenion pełny Albigensom, Krol zginowal.* Ludwik Arol Francuski przeciw Albigensom sie z Wojskiem udał; i miasta łączu mu poddawały sie oprocz Awenionu; ktoreto miasto pełne heretykow; już siedm lat w płotwie trwało: a zamknawszy sie; niechciało Arola tylko z kilku ludzi do siebie puszcic. O to Arol rozgniewany; kazał moco dobywać miasta; ktorego gdy dostał za trzy miesiące; na ukaranie długiej jego krąobrenosci mury tam mieyskie obalil i z ziemia zrownal. Odebrał potym Biterę; Barlassone i Apamię; gdzie na wżgardziciele wladzy Panskiej; prawa niektore postanowil. Gdy tak szeszlowie z heretykami wojuje Ludwik; i o drugiey expedycyi na nich na wojne zamysla; pod Panseryum goro zachorował; i umarł. Paryzysk twierdzi; ze mu Romes Bampany truciźne zadal; gdy na Tolosse miał uderzyć; sławia jego cyzostę Jordanus i Gwilelm de Podu; ze gdy w ostatniej chorobie; chcąc niektorzy zdrowia jego ratować z cyzostcy urażo; Pannie niby dla usług i ratowania zdrowia jego; na to naprawili; Arol to posłrzegłszy rzekł: Nie daj Boże; abym dla krotkiego zdrowia; miał Boga obrazić; śmierć raczej niż grzech obieram. To jednak w nim było godno naganę ze na Arcybiskupa Burdegalskiego nastąpił; broniac mu przystępu do swych dzierżaw; i wyrok wydał; aby Biskupom iednego Arolestwa; nie było wolno godności albo dobre iactich mieć w inszym. Ze sie tedy na slugi Boskie porwał; nie dźwi; ze pretko tronu pozbył; to jest; trzeciego roku Panowania swego. Ciało potym przeniesione; i w Baplicy S. Dyonizego w Paryżu pochowane. Po nim Syn jego Ludwik Dziewiaty Swietey nastal; w Remach od Biskupa Swessyonskiego Koronowany we dwunastu leciech; Blance Panstwo Arol Ociec Ludwikow zlecił; kora w botażni Bozey chwyciła nogwego Arola; pierwcy mu śmierci życzac; nibyby grzechem śmiercelnym miał Boga obrazić.

7. *Z Krotoslnego kzu rozruch.* Miedzy Wenerami i Padwianym z maley okazyi wielki rozruch powstał. Tarwizyni dla uciechy wystawili Zameczek w serzod miasta; ktore mi miasto murów otoczony; w którym Panny na obrone osadzone były. Biecone mlodzi przednięcy owego zameczku zburzenie; a miasto kul i broń insey; były z obu stron iabika; gruski; i insey iactoi dżięcinne. Zapropono na ten ucieśny widok Wenerow i Padwianow. Naprzod Wenerawie na Zameczek uderzyli; co niektorzy z Padwianow widzac; a Wenerom też chwały zazdroścacy chorogiew z Obrazem S. Marka wydra Chorogiemu i zlamia; o co gdy sie Weneći do broni rzucę; mało do wylania krwi nie przyszło; by owego widoku było nie przzerwano. Jednak z gniewem strony odeszły; i potym przy dobywaniu Bebiankiej Wiezy poimano czterechset Padwianow; i do Wenecyi przysłano; z których dwadzieścia i pięć; ktorzy na owym widoku nappierwey przewinili; w więzieniu osadzeni byli; z insemi był pokoy; za przyczynę Patriarchy Aquileyskiego.

8. *Cesarz Fryderyk wydarł Krolestwo Jerolimskie Swichzymi.* Na wschodzie Arolestwo Jerolimskie Fryderyk Cesarz obiał; ktore wydarł Janowi; swemu Swiekrowi i tam na sprawowanie Arolestwa wystal Hugon de monte Belart; w ktory też czas Zameku mocnego Montis fortis tamże Niemcy dobyli; zaślani od Fryderyka. Były tam niezgody miedzy Pany Chreścianstwiem; z ktorych Trypolitanski Romes dla wojny na Antyochenszow podietey był wykłety; i na ziemie tego interdykt wydaný z roskazania Papiestkiego.

9. *Obrona wolności Kościelney.* W Angly z roskazania Henryka ziazd był Panow; na ktorym wiele znacznych przywileiow Duchowienstwu pozwolono. Tamże Synod Duchowny; uczynil Otto Posel Papiesti na poprawę Duchownych. A Henryk Biskup Wormacenski o wolności sie Kościelne z miastem spierając; gdy uporne widział; interdykt na miasto wydał; gdy i to nie pomogło;

mogło; Asiezy z miasta wynisć kazał; tylko kilku dla umierających zostawiszy. Ogulo to miasto; i tak sie do zgody naklonilo.

Honoryusz miedzy Swietec policzył Gwilelma Arcybiskupa Eboracenskiego; wstrześentem umarłych i innemi cudami sławnego. Plynie z tego grobu olej; ktory chore leczy.

Tego roku zszedł z tego świata na lepszy S. Franciszek Fundator Minorum. Zadał; aby go zanieśiono do Panny MARYI de Portiuncula; żeby tam Bogu Duchu oddał; gdzie zawisł Duchu łaski. W owey tedy ciężkiej chorobie kazał sie na ziemie złożyć z fiat zwlezonego; ubogi Franciszek; a z Gwardyan tego pragnienie z Boskiego natchnienia zrozumiał; przyniosł mu ubogo odzieża na pokrycie jego nagosci; mowiac mu: Tegoć odzienia iako ubogiemu użyżam; a ty ie z Swietego posłuszeństwa weźmij; z tego wielce uradowany Swietey; ze ubogim umierał; i rece ku Niebu podnosząc; wielbil Chrystusa; ze od wszystkiego wyrzuty szedł wolno do niego. Potym rzekł do Braci: Jam uczynil; co do mnie należało; Was niech Chrystus nauczy; co czynić macie; i dawaj im błogosławienstwo; kazał sobie czytać z Ewangelię S. Jana owe słowa: Ante diem festum Pasche, &c. in finem dilexit eos. A potym Psalm ow: Voce mea ad Dominum clamavi; i do owych słow przyszedłszy: Me expectant Iusti; Czekają mie sprawiedliwi; światobliwie dokonali.

Na Rychardzie de Marisco Biskupie Dunelmenskim strasny przykład zemsty Boskiej tego roku wspomina Paryzysk. Był to Biskup zły bardzo; na ludzie Zakonne; atoli go Bog cudownie do pokuty wiodł; przedtem; niż nagle szonol. Bo na dwie lecie przed jego śmiercią Jan Arol Angielski; ius zmarł; pokazał sie iednemu z Zakonu de S. Albano; po Arolewku; a spytany Arol; iakoby sie miał; rzekł: Tak sie mam; iako niht gorzej sie nie ma; bo te same sąty Arolewskie; w ktorych mie widzieli; tak mie palę; i obciąża; ze nihtby sie ich z ludzi prze wielki upał dotknąć nie mogli; i pod tym ciężarem musiałby umrzeć; ale z łaski Bozey; i dla Henryka Syna mego; iakmużn; i goręcey w nim służby; i cęci Boskiej; iestem w nadziei miłosierdzia. Prosie cie przy tym; abys Biskupa Dunelmenskiego napomniał; aby zły żywot swoy poprawił; bo inaczej w piekle mu miejsce zgotowane. Lecze mu to nie nie pomogło; mizernie zginął.

W Bolnie; Corke iednego żyda do chrztu Swietego tak przysła. Imienia Panny MARYI rada bardzo słuchala; i ubogim chleb dawała; aby imie to Swiete imie przed nie powtarzali. Gdy zaś w Rowanium z Rodzicami była; Asiedza iednego prosila; aby ie nauczył Wiary Katolickiej; ktorey nauki także mile słuchala. Lecze gdy posłrzegli po niej Rodzicy; słennosć do Wiary Katolickiej; umyslili; ię daleko zaślac; gdzie ia mieli za Bogos wydać. Ona przez sen obaczy Nayswieższ Pannę; i od niey usłysz glos; aby śla w drogę daleką. Wstanie; i po tym to powie owemu Asiedzu; ktory do bliskiego Alastoru Matisek Cystereyenskigo Zakonu zalecił ię; gdzie była okrzczona; potym różnemi pokusami trostana; w ktorych ona Naysmiejhey Pannie sie poleciała; mawiała: Ty samą; nad wszystkie badi mi ucieżkę i pociechę; co piśe Antypratanus.

Rok Pański 1227 Grzegorza IX. 1. Fryderyka II. 8. Roberta 7.

T Rapiło to Honoryusza; ze Fryderyk Cesarz; Janą Brennā; Arola Jerolimskiego; Corke tego poiawszy; Arolestwo wydarł. Pisał tedy o do Cesarza list zalosny; ze tak z Arolem spowinowaconym postąpił; z obydwa u wielu i swoia nieczęci; bo mu każdy zadać bedzie mogli; i z wolał bydz sieciem żołnierza iednego; niżli Arola; co też i Synom jego zadawać beda; ze dżiad ich; nie Arol; ale prosty był żołnierz; a przecie dla tego samego; i Corke tego Cesarz poiał; miałby go Arolewskim tytułem ozdobić; ze iednak Cesarz na list ten nie uczynil; Papiet zaluiac sie nad Janem; z Arolestwa Jerolimskiego wyrzucym; Gęć wielką dobr Papiestkich mu poddał do rad; po ki

10. Kanonizacya S. Gwilelma Arcybiskupa.

11. S. Franciszek umiera.

12. Biskup Dunelmenski strasny przykład.

13. Imie MARYA zbawienne Zydow.

1. Papiet Janą Brennā ratuje wyrzutego z Krolestwa Jerolimskiego.



60	Wiek 13. R. P. 1227. Grzegorza IX. 1. Fryderyka II. 8. Roberta 7.
	połki się Stolicy Apostolskiej będzie podobalo. Poddal mu tedy / co Eo- wiek jest od Radykosa / aż do Rzymu / oprocz Spoletu / Ankonu / Reary i Sabinu; i tak do niego należeć miał Radykosa / Aquapendens, Mont- falc / Centumcella, Peruz / Tudert / Vrb / Vetus, Witerb / Narnia / Amelia / Ostia Tuscan / Sutrium / i inne miasta z swymi przyległościami.
2. Pawłowie z Ratu- do Papieża.	W Tenże czas Biskupie Kiełce / przez posły swoje Honorjusa prosiły / aby na przepowiadanie Ewangeli w swych krajach przysłał sposobnych me- szow / i ich Państwa do Róściola Bolego przysłał. Z tego Honorjusa uściśniony / chwalił ich zbawienne prośby / a napominał ich też do zgody z no- wemi Chrześcian w Instancjach i Skoniu / i żeby tam nie przeszkadzali po- mnożeniu Wiary / Ktorey swym Państwom żyły.
3. Honorjusz amia- 14.	Potym Honorjusz 18. dnia Marca szedł z tego świata / ozdobiwszy Róściol Swiatobliwym życiem / i wielką gorącością o kolo pomnożenia chwaly Boskiej; Róściol S. Wawrzynca i Swietey Bibiany przyszedł do- bił / i miejsce nazwane: Sancta Sanctorum, wielkim Kościołem odnowił: Sze- cya pod opiekę Stolicy Rzymskiej przysłał / w Róściele S. Maria Majoru po- chowany.
4. Grzegorz IX. po- nim obrany.	Zgodnie po nim obrany Grzegorz Dziewiaty / przed tym Lugolinus rzeżony de Anagnia z Romesow Signie, pokrewny Innocentes go III. w naukach i prawie biegły / Wiary wielki obrońca / utrapionych po- cieszył / wielki czystości i swiatobliwości przykład. Był przedtym przy- Bardynalskim Biskupem Ostyensem / Ktore też miasto / murami i wieża- mi opatrzył / i tak w Anagni u Welierow fundował Franciszkań / i Sapi- tal w Anagni wystawił bogato opatrzoney. Dobrze przed obraniem jego / nadszła głowa pod czas poświęcania hostyi widział Leonardus Camaldulensis zstępującego z nieba gołębicę / i nad nim spoczywającą; dla czego też po Nij- padł do nog jego / ruszając mu w Krocce o najwyższej w Róściele godności.
5. Iego pochwały.	Obrany w Wielki Czwartek z Boskiego natchnienia; i lub się temu obra- niu sprzeciwiał / iednak prośba Bardynalowa zwyciężony / przysłał to brzemię z wielką wewnętrzną radością / i w dzień Wielkonocny miał Nijśa po Papiesku / i przy podniesieniu Najświętszej hostyi i Bielicha na Nijśa dzwonić we- dzwońka kazał.
6. Wprawda Chre- stian do Ziemi Swietey nieśta- czna.	Oblawiony te godność Grzegorz IX. zaraz o Ziemi Swietey odyśkaniu i pomocy obmyślał / na to oprocz Arolow / Francuskiego i Angielskiego / Cesa- rza wiodąc / Ktorego napominał pod Kłotwa / aby pamiętać na słuby swoje / i przysięgi ponowione; z wojskiem do Syryi iachal. I było tuż wielkie wojsko na nieprzyjaciela Krzyża S. zgromadzone: bo naprzód i z samey Angli było o pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy / i tak świadcy Paryżu / i co żywo się na te wojne zachęcalo / znacznym widzeniem w nocy na niebie / Chrystusa ukrzyżo- wanego / i krwiozbrojonego w dzień S. Jana Chrzciciela. A toł gdy się już naprzód Lantgraff Turyni z wielkim wojskiem na morze puścił / i Cesarz za nim z wielką liczbą zbrojnych; alie ledwie trzy dni morzem iadąc / wrocił się nazad Cesarz / mowiąc / że morzowych nawałności zniesić tego zdrowie nie mo- gło. A że i Lantgraff pod hidruntem nie co się bawiąc umarł / i w wielkie gorączki / i z różnych niewygód tamże w wojsku choroby się zaięły; po Cesa- rskim odleżał się rwać się pozęło Wojsko / i więcej niż czterdzieści tysięcy się go do Włoch wrociło. Lecz zmyślone było to niezdrawie Cesarzkie / dla Kto- rego się powrocił / i drudzy twierdzili / i takoby truciźna zmożł Lantgraffa / i i takoby wojsko tam umyślnie zatrzymał / gdzie złe powietrze / aby tam zara- żonym wymowka była powrotem. Zabolal na te wieść Grzegorz Papież / i na Cesarza / Ktorey i zmniejszonych posiłkow Syryi był przyczyna / i skłód in- nych; bo i poddanie Jerozolimy do tego przypiazdu odłożone przepadło / prze- to nan sam po Papiesku ubrany przy Bardynalach / i innym Duchowien- stwie Kłotwe wydał / na Ktore się też sam Fryderyk poddał za Honorjusa / gdyby czasu naznaczonego nie iachal z Wojskiem do Palestyny: I o tej Kłot- wie zaraz innych Kłotow Biskupy obwieścił / i one głosić / a Fryderyka się strzedz rozkazał. Gorę był po tym Fryderyk / i na Papieża gniew wywarł przez listy zelżywie przeciw niemu rozrzucone / o Ktoreych Petrus de Vinctis, i
8. Papież Cesarza wyklina.	Paryżu /

Wiek 13. R. P. 1227. Grzegorza IX. 1. Fryderyka II. 8. Roberta 8.	61
Paryżu / Ktorey też ow widok Chrystusa na powietrzu ukrzyżowanego widziany / na te Cesarzkie grzechy składa. Gdy o tym Cesarzskim powrocie zastępy Wojska w Syryi zostające / tym barzo zartwożone: i i zas / co po- zostali z nowych zaciągów / a z pod hidruntu nazad się nie wracali / naradzali się / co mieli czynić. Na Saraceny się bali uderzyć tak zmniejszeni; powrocie się też nie radziła boiaż o Wojska w Ziemi Swietey będące / żeby ich Sa- raceni nie zniesli: na tym naostatek skanalo / aby kusili się o Jerozolime / i Nijśeli o niezgodzie między Saraceny; gdyż na Boradynę od Alepu / Sot- tan kamali i Kamele wojne podnieśli byli. Pierwey iednak umyślili Ce- sare i Joppen umocnić / a na przysłał wiośne za przysięciem nowych posi- łkow mieli się o Jerozolime pokusić / o czym oznaymł Papieżowi iego Po- sel / i Patriarcha Jerozolimski. Pisał Papież do Niemieckich Panow w Aquisgranie zgromadzonych / aby tym barziej się na te Swietę Woynę mieli / im barziej są oszukane nadszicie Chrześciańskie przez ten powrót na- zad. A gdy się z wyroku tam uchwalonego gromadziło Wojsko / Ce- sarz Rogerjusz / Bomesa Celanu / i Reginalda / Bomesa Awerjy przymu- sił / aby bli na te wojne / co czynił nie tak z nabożenstwem / i tak z lakomstwem / aby przy tych Bomesow niebytności / ich dobrą pladrował: w czym ze Syn- Celana na przeszkodzie mogli byż Cesarzowi / dla tego w więzieniu go gło- dem rapt. Nad to Róściolom / Wdowom / Sierotom / i poddanym Ro- ściola Rzymskiego w Syryi przykre się stawał / przez zdzierstwo / i nowe podarki. Strosował go o to wszystko Papież / i Kościelna karnością gro- ził / gdyby tych Krzyw nie poprzestął / i nie nagroził / i gdyby Celana nie uwolnił z więzienia.	9. Chrześcian poza- skalnych zamysły.
	10. Lakomstwo Fry- deryka Cesarza.
	11. S. Elzbieta zmierć męża po- wodem do wzgar- dy świata.
	12. Rodzić Ludwika Lantgraffa Tu- ryngu potępio- ny.
	13. Bant we Francyi przeciw młode- mu Krolowi.
	5 li. Nad



14. *Albigenses* 170-  
Zda.  
15. *Zabici od nich*  
głowy święte swo-  
je noszą.  
16. *Kumani w We-*  
grzech nawroce-  
ni.  
17. *Swentopelk*  
Kosciol Domini-  
kanski we Gdan-  
sku funduje.  
18. *Albertus ma-*  
gnus tych czę-  
stow żyje.  
19. *Sad naszedziom i*  
karanie Baskie.

11. Nad to nie mało im było/ że Blanka hiszpańska Arolewem rzadziła. Ale ona temu buntowi zabiegając/ Woysko zebrała/ i Syryi Aomes Bo- lonij pomógł iey na nich. Gdy tedy na Rebellizantow/ Arolewskie Woys- sko uderzyło/ zaraz Aomes Champany sie Arolowi upokorzył. Drugiż dwa Aomessowie/ raz i drugi przypozwani przed Arola/ lub dla boiazni do posłuszeństwa sie udali/ iednak Hugo do Arola Angli swego Pasterba sie wezbrał/ i na Ludwikę Arola go pobudzał/ wrzekomo iakoby chciał ody- stać/ co Oycu iego Janowi Arolowi Angielskiemu Philip Stancuski ode- brał/ Lez Angli sześciuwoych pogarkow Ludwikę sie obawiał/ zeby mu o- statka Aquitanij nie odisł/ acz Papię za Anglikiem iako pod opiekę Stro- lice Rzymskiej zostającym wstawił sie/ i Ludwikę od wojny nán odwozcił/ a do oddania Prowincyi/ ktore Ociec iego Anglom wsiół przez wojne/ na- mawiał. Iednak Angielskiego Arola ieszcze frąsowało/ ze pod swoje opie- kę Papię i Ludwikę przyjął/ i bał sie/ aby tym nie zmocnił sie Francuz przeciw niemu. Ale mu te boiazni wybił Papię/ mowiac/ iż to Ludwikę- wi uczynił dla zasług Francuskich przeciw Albigenom/ przez co mu nie na Angli nie pozwolono.

Przyšli iuz byli do siebie Albigenes po kleskach wziętych od prze- slego Arola Francuskiego/ Ludwikę osmego/ i śmieli zabić Gwidona/ kto- ry był bratem Szymona Montisfortis Aomesa wyzey przeciw nim wsta- wionego. Na nich tedy Arol Ludwikę młodziuchny wojne podnosił/ i przez Humberta de Beloioco, swego Hermana/ sześciuwoie wołował. A gdy ten Humbert zamek od Raymunda dobrze opatrzoną obległ obaczywszy z zam- ku obleżeni w Woysku Sulkonę Biskupa Tolossy/ nazywali go Biskupem dyabelskim. Co Biskup słysząc zawołał/ do nich sie obrociwszy: Dobrze mowia/ bo oni są Dyablami/ a ja ich Biskupem. Wziety iednak i z temi/ iako on ich nazywał/ Dyabły ow zamek przez gwałt. Potym sie Woysko ku Tolossie udalo/ i polá tam z winnicami pśowało. Ale w tamym kras- iu sześć Dominikanow heretycy posćinali/ ktorzy głowy swoje po ścięciu/ na rełkach swych niosąc/ do Alastoru sie wrocili. A Robaldus tegoż za- konu/ gdy go zartuiąc prosił ieden heretyk/ aby go od gorączki uwolnił/ ktora kłamliwie sobie przyznawał/ odpowiedział temu sydercy: Proste Bo- gá/ aby sie nad toba zmiłował/ iesli masz gorączkę/ a iesli nie masz/ aby cie wzięła/ i zaraz sie tak stalo.

Tego roku nawrocent są do Wiary Aatolickiej Kumani w We- grzech/ za sprawą Strygonckiego Arcybiskupa/ iako sie z listu Grzegorza IX. do tegoż Arcybiskupa pokazuje. Tenże Papię chwalił Swentopelka/ ze Kosciol Dominikanski we Gdańsku wystawił/ zeby mogli z tamtad la- cniey na pozyskanie dusz wybiegać. Chwali roz w nim Długosi/ ale ganił/ że Pomerania niesprawiedliwie opánował/ sprzysięgłszy sie na Pomorskiego Kiozećia.

Był tych czasow Albertus Magnus, ktory w hesnastu leciech do Zakonu Aagnodziejskiego wstąpiwszy/ że w naukach nie postępował/ życie Zakonne z Alastora. Ale sie mu dziwne iakies Mattrony pokazyły/ ktore tez na drabine zstepuiącego zrucaly/ aż za trzecim razem spytany/ czemu by chciał odeysć/ i Zakon opuścić/ przyczynę powieźdzał. Ale mu iedną z owych Ma- tron/ do czwartey/ ktora była Nayswierksa Panna/ radziła sie udać/ zeby go w tym pocieszyła. Wzynał tak/ i od niey spytany/ iakieby chciał nauki? o Philosophia prosił. Rzekła Przenayswierksa Panna: Bedzieś to miał/ ale jes nie prosił o naukę Syna mego/ przed smiercią na krotki czas wszy- tkiego zapomniēs: I tak sie stalo/ bo trzema laty przed smiercią na Ra- tedrze wszytkiego zapomniął/ i sam przed insemi te wszytkie rzecz powieźdzał.

W Angli Sedziow niesprawiedliwych karanie takie cudownie po- tlił. W Lindeseyi Alastor miał wolną pasz dla bydła na łakach pospo- litych/ i Alastorowi i sąsiadom. Te ze sobie cale Alastor przywlaszczal/ i sąsiadom ich bronil/ na osadzenie tej rzeczy/ w Londynie dwunastu Se-

dziow

dziow wystawiono/ ktorzy za Alastorem wskazali dla zysku i łaski/ i tak wnet część pol owych zaozano. Wkrotce owi Sedziowie poumierali/ i tam gdzie owe pola zaozywano/ widziano owych umarłych Sedziow plug- ognisty ciągnących/ i Czarty ich poganiające. Ci oraze iednak tym/ co na to patrzałi/ mowili/ iż nie mogą od tego karania bydz wolni/ aż sie skoda- ssiadom nagrodzi. Dobra nauka Sedziom/ aby sprawiedliwie sódzili/ i podarunkom uwodzić sie nie dawali.

## Rok Panski 1228. Grzegorza IX. 2. Fryde- ryka II. 9. Roberta 9.

Grzegorz Papię S. Franciszka/ Fundatora Ordinis Minorum roku tego Kanonizował w Peruzji/ i Swieto iego w dzień zehicia obchodzić kazal. I tym sie do tak pretekty Kanonizacyi po iego smierci Papię zachęcal/ ze gdy wtopił o bliźnie na boku iego/ zeby taka była/ iaka Chrystusa/ nocy ie- dney przez sen mu sie Swiety pokazal/ i strofuiąc go o to/ boł swoy odkrył/ i kubek krwi z boku plynaca napelnil. W iego zaś Swieto/ gdy ieden o- krezyza z rozkazania Grzegorza był do więzienia dany/ gdy sie tam do Wi- ry nawrocil/ a Swietego Franciszka wyzywał/ okowy sie na nim popadały/ i ene. tak wolno z niemi posiedl do Papięza.

Ostryzy na Fryderyka Cesarza Papię nastapił/ niż roku przeszlego. Bo ze dobra Hospitalariorum i Templariorum w Arolewstwie Syrcylijskim i Neapolskim opánował/ ze Biskupa Taretyńskiego z swoiey Stolicy wype- dzil/ a dobra Kosciola iego obial/ ze ugode z Aomesami Celanskim i Ray- nalde m rozerwał/ ze Aomesa Rogeryusa w opiece Kosciola Rzymkiego zostaiącego/ z dobre wyzuli/ i Syna iego wiezil przeciw rozkazaniu Papię- skiemu/ ze Koscioly w Apulji/ Syrcyli/ wielkimi podatkami obciązyl/ ze sie na rozkosy zakazane wylal/ ze ani żołnierzy swym nakładem do Syryi we- dlug slubu nie zastal/ ani pieniedzy na to/ od Kosciolow wyciagnionych/ i obeitany przez dwu Kardynałow nie sie nie poprawil/ w Wielki Czwartek/ i iego wyklol Papię/ i wshedzie/ gdzieby Fryderyk był/ interdylt tam naka- zal/ i iesliby przy Koscielnym nabożeństwie śmiał bydz/ aby za heretyka był mianý/ i wżgardzićciela władzy Koscielney: a iesliby w Alastwie trwał/ o nie- nie dbaige/ aby Panowie i inși iego poddani od przysięgi wierności temu. użynioney wolni zostawali/ i wolno było Elektorom inšiego obierać na Ce- sarstwo/ a iesliby nišezyl dobra/ i obciązal do Stolicy Rzymskiej należace/ aby wiedziál/ ze seudum utraci. Co wszytko Papię i gdzie indziej kazal/ glosząc w Swietą i Niedziele

Trwał przecie Fryderyk w swym uporze/ i rozgniewany na Papięza/ niektore Rzymiany nan pobudzał/ a osobliwie znących tam Frangipanow/ i inšych Panow/ wiele im obiecuiąc/ zaczął Papię wiele od Rzymian u- cierpiat/ bo od nich słowy salonemi zniwazony/ i pod czas Wšsy nawet wysmiany/ tak iż musiał z Rzymu ustąpić do Peruzji/ gdzie tez Kanonizo- wal Swietego Franciszka/ iako sie powieźdzało. Poslal ieszcze do Fryde- ryka z Reatu dwu Franciszkanow z napomnieniem/ aby sie upamiętał: a ze ci- nie nie sprawili/ kazal woysko nán w Lombardy zbierać/ i nie mało z tam- tad sie luda zebrało/ a nad to Jan/ Arol Jerolimski z Woyskiem zna- cnym do Bonony w ten czas przybył. Bał sie iuz nieco Fryderyk/ i tak sie morzem do Ziemi Swietey puścił/ ale tam spetne przymierze z Sara- cenami uczynil/ i nawet Kosciol im Panski dobrowolnie poddal. Pod ten czas zostawil był w Syrcyli Raynaldá/ Syna Konradowego/ Kiozećia Spo- letanjskiego/ ktory zwoli Fryderykowi Kosciol i Duchownych uciśkal/ na- kazywał/ ozy im lupil/ i roznie zabiał/ matoć z soba Saraceny/ i wiel- kie pśody czyniac: Brat tez iego Bertoldus odstepca/ Koscioly zdarzył/ i do- bywszy trupow/ Duchowne wieśal/ i Marchia pladrowal/ za co go tez i Raynaldá z rowarzystkami Papię wyklal/ i od wszelkich godności odsodził: a Pandulfa z niawielkim Woyskiem do Arolewstwa Neapolitań-

32

skiego



7-  
S. Ludwik wyko-  
rzeni Albigen-  
sów.

8.  
Tenże przeciw  
Heretykom pra-  
wo wydał.

9.  
Robert Cesarz  
wschodni umiera

10.  
Spor Theologiczny  
o otrzymywanie wie-  
lu beneficjów Ko-  
ścielnych.

kiego zaślawni/ Fryderykowi pułki tam zwojował/ i miał wiele obron-  
nych dostał wkrótce aż do Rápuy.

Do Ludwika też Arola Francuskiego Papież wysłał Romana Bar-  
dynała/ aby Arolestwo swoje od Albigenów oczyścić. Przytaczał mu w  
liście i Nabuchodonozora przykład/ który będąc poganinem/ zakazał blu-  
znie Boga Izraelskiego. I poszczęściło się młodemu Arolowi/ że tego ro-  
ku wykorzystania prawie była Albigenów Heretyka/ i wojna się z nimi za-  
kończyła. Wysłał naprzód Bardiną do Tolossanów Opata Gundrysa-  
wa/ wiódąc ich do pokoju z Kościołem/ oni wstępnymi kłótniami przeskle-  
mi/ i Wojska się Katolickiego obawiając/ nakłonili się do traktatów o po-  
koju/ które w Melódzie były. Przyjechał tam Raymundus i Tolossanie/ i  
z Połtem Papieskim/ i z Biskupami/ pokój w pewny sposób uchwalił/ i do  
Arola w Paryżu będącego/ kondycje na pochwalenie ich przesłał. Co gdy  
się stało/ Arol też prawo wydał przeciw Heretykom/ i kazał je ogłosić w  
Prowincjach/ Narbonskiej/ Arelackiej/ Astaracenskiej/ Albienkiej/ Rute-  
nenskiej/ Agenenskiej/ w którym prawie/ Kościelne prawa uchwalone/ a na  
wygnanie skazani/ którzyby z Heretykami trzymali/ albo ich przyjmowali/ i  
bronili/ i żeby tacy ani testamentu czynić/ ani godności takiej mieć nie mo-  
gli/ ani na dziesięć lat dobrą wstępować/ i żeby im wszystkie dobra ruchome  
i nieruchome odierane były. Nad to postanowił tenże Arol/ aby Panowie/ i  
Rzodcy od Heretyków Państwo jego pilnie wyczyścili/ ich wyszukiwali/ i  
zaraz Duchownemu Sądowi ich oddawali/ żeby nieuchronnie karani byli.  
Tamże Karanie postanowione na gardzące Karaniem Kościelnym/ i nie od-  
dające Duchownym dziesięcin. Day Panie takich Ludwików i w innych  
Państwach Katolickich. Po tej tedy znowu czynionej Raymundus Ro-  
mes ostatni/ i z innemi/ którzy z nim w Ełtwie zostawali/ w Wielki Piątek  
przed Ołtarzem pokornie nieco obnażony/ boś na pokucie się tam stawiały/  
był rozgrzeszony/ i od Arola pokój z nim w te Kondycje uczyniony/ żeby  
Tolossie/ i tamte miejsca dożywotnie tylko trzymali/ i na żadnego dziesię-  
ca ten Comitatus więcej nie siedł/ żeby pięć lat w Ziemi Świętej wojował/  
żeby 27. tysięcy grzywien srebra wypłacił/ żeby wszystkie ziemie za Tolossan-  
skim Biskupstwem Arolowi puścił/ na co wszystko Raymund przystał/ i u-  
stługę Kościołowi Rzymskiemu obiecał/ przed Połtem Papieskim się  
przysięga obowiązał/ na wykorzystanie Heretyki/ i na ukroczenie gardzących  
Kościelnymi censurami/ na nagrodę Krzyżów Duchowieństwu uczynio-  
nych/ 2c. Potym w Tolossie Kościoły otworzone/ z rozkazania Namie-  
stnika Połta Papieskiego/ Piotra de Colle medio, a tym czasem u Arola za-  
trzymany Raymundus/ pokiby fortece Tolossy nie obalono/ i zamków Aro-  
lowi nie oddano/ dopiero potym puszczony/ a za nim posł z Wojskiem Ka-  
tolickim na tych/ którzyby pokój rwać śmieli. Synod też w Tolossie zło-  
żony/ gdzie Heretyckie domy rozwalac kazano/ i wiernym imanie Herety-  
ków i pomoc na to nakazano/ Spowiedź trzykroć do roku nadržana/  
wolności Kościelne i dochody przywrócone/ nabożeństwa Chrześcijańskie  
przywrócone. Akademio też dla nauk Raymund swym nakładem miał  
wystawić. Tego roku Robert wschodni Cesarz umarł/ Baldwin  
Syna młodzieńczego zostawił. Fryderykowi też Cesarzowi Syn się  
urodził Konrad/ z Joli żony/ która tego roku umarła. Była od Frydery-  
ka więziona/ głodzona/ czasem pokopana/ i rozwód z nią był uczynił/ lub  
bezpawny.

Pisa też Kroniki Fländerskie/ że przy Biskupie Paryskim/ Gwillelmie/  
spor albo dysputa była/ wielu Theologów/ strony trzymania wielu beneficjów  
Kościelnych/ tesliby się to godziło. Tam za wielką częścią owych Theo-  
logów na tym stano/ iż żaden pod dusznym zbawieniem nie może trzymać  
i dwu beneficjów/ z których każde do roku czyni piętnaście funtów Paryskich.  
Dwa się temu zdaniu opierał/ to jest Philip Bancelerz Paryski/ i Arnold  
potym na Biskupstwo wzięty. Ow Bancelerz wkrótce potym umarł/ i  
potępienym się Gwillelmowi Biskupowi pokazał/ za trzy rzeczy: Naprzód/  
że z dochod-

że z dochod-

ze z dochodów swych Kościelnych/ nie na ubogich nie dawał/ i potym że w  
nieczystości i z drugich zgorzaniem żył/ naostatek że się upornie sprzeciwiał  
zdaniu strony nie trzymania wielu beneficjów Kościelnych/ choć go w chorobie  
Biskup namawiał/ żeby swoje w tym zdanie odmienił. Niech tego słucha-  
to terazniejszy tacy tenutarzy/ chyba że Kościelna zwierzchność/ w tym dla  
słusnych przyczyn/ dyspensować będzie.

Awicnał tych czasów w prawie/ dla czego też Sedzio był w mieście  
Astellu/ Jan nazwany Párens/ który z tej okazji/ światem wżgardził. Pa-  
stuska ieden/ choć do chlewa swinie wpędził/ gdy się nie iedną opierał/  
wierchy owych na nie zajął/ których go ktoś nauczył. Panie niech trzoda  
ta w chlew tak wlot wpadnie/ iak wiele Sedziom wlot do piekła spadnie. Le-  
dwie to wymówił zaraz hurmem do chlewa/ wszystkie wpadły. To gdy  
ieden przerezonemu Sedziemu z śmiechem powiedział/ zaraz tym prześtra-  
siony/ urząd Sedziego złożył/ i do Zakonu Świętego Franciszka wstąpił/  
tak światobliwie tam żył/ że i cudami potym słynął.

### Rok Pański 1229. Grzeg. IX. 3. Fryderyk II. 10. Jana Wschodniego Cesarza 1.

Alle siedm miesięcy/ Fryderyk niemiecki w Syryi strawił/ że się swym  
Wojskiem Saraceni mu przykryli/ posły do Soltana wyprawili/ na  
traktat o pokój. Lecz/ że Pięćgrzymowie Chrześcijańscy na domy dla zym-  
ności napadali/ i plądrowali/ Soltan tym urażony/ z gniewem posły Ce-  
sarza odprawił/ a toli ublagany/ gdy mu pomienione szkody Fryderyk na-  
grodził/ i łaskawym się pokazał na Saracenów/ niż na Chrześcijan. Za-  
czym zrozumiawszy go Saraceni/ muzykę mu i tanecznicę przysłali/ i z któ-  
rem on i w ich stroju/ biesiad zająwał. Dawał Soltanowi Egipskie  
mu swoy miecz i zbroję/ i pokój u niego śpietnie siedział/ i w niesławne kon-  
dycje/ do mu tenże Soltan/ (lub do tego nie miał/ i bez wiedzy Sol-  
tana Damasku/ który tamte kraje trzymał) wszystko puścił/ co było między  
Jeruzalem i morzem aż do Ptolemaidy/ i rozwalinami Hierozolimy/ bo Jer-  
uzalem/ za wzięciem Damiaty/ albo utrato tej do Chrześcijan/ Saraceni by-  
li/ z zalu/ i na ziemi zruinowali/ ale tenże Soltan/ przy sobie zostawił A-  
scioł Grobu Pańskiego/ na co pozwolił Fryderyk/ i żeby ow Kościół był  
Machometanśkimi obrzydliwościami zasłupiony. Patriarcha Jeruzolim-  
ski/ i Templary/ wiedząc o wykleciu Fryderyka/ nie zezwalali na ten pokój/  
kondycje/ ale na Jeruzalem cale interdycję Patriarcha wydał. Fryderyk  
tedy/ tylko od Saracenów wprowadzony do Jeruzalem wiahałszy/ uda-  
wał/ przed Arcybiskupami Apuanśkim/ i Panormitanśkim/ i gromadnym  
ludem w Kościele Grobu Pańskiego/ iako się starał aby był opatrzyt wiel-  
kie Wojsko i pieniądze i żywność/ a iako nan Papież nastąpił i Ełtwie nie-  
stusnie wydał. Chciał sąrym/ aby go który z Arcybiskupów koronował na  
Arolestwo Jeruzolimskie/ które powiadał/ że po Jolie Joli do niego nale-  
ży. Ale że nikt niechciał/ on sam się u Ołtarza koronował/ i miecz przy-  
pasał. Po obiedzie wyszedł Miaszko obaczyć/ iakoby o tego municy/ zamy-  
słaiac/ i Magister Theutonicorum, ofiarował się mu na pomoc/ tej municy/  
z swym rycerstwem/ lecz on to na inny czas odkładał/ nie nie uczyniwszy  
z tamtąd odiahał/ listy iedną triumfalne rospisawszy/ do Panów Chrze-  
ścijańskich/ i do Angielskiego Arola/ o otrzymaniu Ziemi Świętej/ ba i do  
Papieża/ wzywając go do dziesiętnienia Bogu. Ale Papież zasmucony  
razem z tego/ że miecz z Ołtarza Świętego Piotra wzięty/ na wojowanie  
przeciw bezbożnym/ dał Soltanowi/ i Ascioł Grobu Pańskiego/ na brzyd-  
kości Machometkie podał/ że Antioch/ Trypol/ i innych miast Chrześci-  
ańskich/ dobywać dopuścił/ i że obiecał Saracenom/ przeszkadzać na nie  
wypraw Chrześcijańskich.

We Włoszech/ iedną/ przeciw Fryderyka/ stronie Grzegorz Papież/  
wyprawiał z Wojskiem Janą Arolą. Jeruzolimskiego/ Bardiną Boku-

11.  
Sedzia dzwonił  
nawrocony.

1.  
Fryderyk niemiecki  
posłpki w  
Syryi.

2.  
Koronuje się sam  
na Jeruzolimskie  
Krolestwo.



3. mne/ i Pandulfusa z niemi wojska swoje; ktorym od Asynnu/ aż do Bapuy/ wiele miast i w Apuly odebrał/ i opánował. To słysząc Fryderyk/ a bojąc się aby mu Arolestwa Sycyli i Cesarstwiej godności nie odiał/ przyleciał do Apuly/ z wielką potęgą/ i wnet odebrał/ co mu było wzięto/ i na Papieża/ barzciej powstawał. Zasiogł na pomocy Grzegorz/ to z Lombardy/ to z Niemiec/ ze Francji/ Angli/ i z inod/ przez posły swoje/ i wszystkich podda- nych Fryderykowi/ uwolnił od jego postuśenstwa/ i przysięgi/ iako nieprzy- iaciela Boskiego i Boscielnego. O tych zaciągach/ słysząc Fryderyk/ bar- ziej się obawiał/ aby odstąpiony od ludu nie był złożony z Cesarstwa/ za o- braniem inzego; i dla tego/ przez Biskupa Messanckiego/ i Mistrza abo Wodza Arzyżakow Niemieckich/ prosił o pokoy/ i rozgrzeszenie od censur. Naradzał się Papież z Duchowienstwem/ i Panami Chrześciańskimi/ kto- rzy do pokoyu rzecz nakłaniali/ i Papież niechciał krwi rozlania/ dla czego też zakazał/ poimanych z Wojska Cesarstkiego zabijać/ abo ranić/ ale tylko zatrzymać poimanych bez ucieżenia.

4. Baldwin wtory Cesarz. ale rza- dzi Cesarstwem wschodnim Iana Kral Jeruzolimski

W Tym Jan Arol Jeruzolimski/ na sprawowanie Cesarstwa wscho- dniiego/ przywołany/ że Baldwin wtory/ dziedzic po Robertie zmarłym/ zo- stawiony/ dla lat/ do rządow ięszce nie był sposobny. Bo gdy Baldwin- wi/ zyczo/ aby się z domem Theodora Asakrysa spowinowacił/ nie radził tego drugizy/ żeby nie był tak od Grekow osiukany/ iako Piotr Dział tego/ od Theodora Greka; raczej mu tedy radzono/ Cesarzowne/ wneżke Janą Arola Jeruzolimskiego/ poiać/ a Janą samego na sprawowanie Państwa przyzwać. I tak się stało że Jan Państwa rządzy obiał/ a Wneżke/ abo corki tego Jolawy Corke za Baldwiną wydał/ Baldwin zaś tym czasem do Włoch/ gdzie się Papieżowi pokłonił/ a potem do Oczyszny swojej Słan- dryi/ w nawiedżiny zaiachał. Insi iednak historycy piszą/ że ten Jan/ zgo- dnie od wszystkich Cesarzem wschodnim/ obrany i Koronowany był/ i doży- wotnie był Cesarzem zwany/ zachowując Baldwinowi Zięciowi swemu/ też godność Cesarsta/ gdyby dorost lat słusnych/ i owsem aż po śmierci Ja- na/ dopiero się Baldwin/ zwał Cesarzem/ a przedtem Papież w listach/ tylko go nazywał *Nobilem Virum*, abo Słachetnym Mężem/ a Janą Cesarzem. On bowiem był dla tego przywołany/ iż trzeba było/ wschodnie Państwo prawie upadające umocnić/ na które zrod Jan Duka abo Watacyus/ nie- przyiaciele pobudzał/ z inod Theodorus Comnenus/ na nie następował/ dla czego też go Papież z jego pomocnikami wyrzucił/ lub Theodor na to nie dbał/ i z Fryderykiem przyjaźń trzymał/ iako Janowi nieprzyjacielnym.

5. Theodorus Comnenus o- ślepiony od Asa- nesa Bulgara.

6. Romz ošte- nus co to?

O tymże Theodorze piše *Georgius Logotheta*, że wiary nie dotrzy- mywał/ i przysięgi łamał/ a gdy Janą Asanesa/ Arola Bulgarskiego zacie- pił niesłusnie/ od niego zwyciężony i poimany/ że w więzach coś knował/ z jego rozkazania był oślepiony. Niechciał go bowiem Asanes zabijać/ iż się na Oycu swoim Aro Janie nauczył/ który gdy nad Rzymiany okrucieństwa dokazywał/ i nazywał się *Roma ostenum*, (iako niegdzy Bazyliusz Cesarz/ dla ucisnionych i zbitych nie raz od siebie Bulgarow/ zwał się *Bulgarostenum*) poimieniony *Calo Ioannes*, był ciężko śmiercią od Boga skaran/ gdy go bo- wiem we śnie/ iakis zbrojny człowiek/ w bok wlozgnio uderzył/ na pleure/ abo Polki umarł.

We Francji przeciw Ludwikowi Arolowi i Blance Matce i ego/ ro- zuchy uichły/ gdy Arol się z Wojskiem/ na Armoryka/ iuz drugi raz na- następującego/ wyprawił/ i tego z insem na Arola sprzysięgłymi zwycię- żył. Supenski też Róme/ Albigenow obrońca/ z Bosciółem się Swietym polednał.

7. Przyjęła Sę- dziow Hispań- skich/ przećm po- darunkow br- nia.

W Hispanii Arol Legionu/ Adelphonsus/ poprzysięgł wszystkim Sę- dziow/ w swym Arolestwie/ aby najmniejszego podarunku/ na sadach nie brali/ ale raczej im/ z Arolewskiego skarbu/ hojnie rozdawał/ że podarun- ki sadow sprawiedliwosci nie psowały. Tenże Arol Maurow miasto o- bległ/ i dostał go/ a Serdynand Arol Asstelle w ich ziemie wpadłszy/ wsy- tko ogniem i żelazem pustoszył. Jakub zaś Arol Arragonski nazywany

Fortunatus,

Fortunatus, dla dzielności i sięszcia w sprawach/ który też to imię Jakuba/ miał sobie dane/ że iako jest wyżej/ z owych dwunastu świec/ przy jego Chrście zapalonych/ a imionami Apostolskimi naznaczonych/ ta najdłużey go- rzala/ na ktorey było imię Jakuba Apostoła/ a od tej miał być nazwany/ i ktorego też/ że się i to o nim powie/ leżącego w pieluszkach przez dziure/ w sklepieniu uczyniono/ kamieniami chciało zabić/ ale Pan Bog cudownie/ kamienie od niego oddalał. Ten mowie Arol/ przez Posta swego/ prosił Papieża o Koronacy przez jego rece. Papież pochwalivszy jego ku Stro- licy Rzymstkiej postanowienie/ i nabożenstwo/ na insey czas mu to odwołał/ spokojniejszy. Do niego potem/ od Papieża postem był/ Kardyнал Swie- tcy Sabiny/ który przy Arolu tego zodiacym/ z Teologami miał rozmow- we/ z strony małżeństwa tego z potrzebą/ z ktorey się mu narodził Alfons- sus. Trudno było Synowi sprzyać Marke oddalivszy/ że iednak Arol go za swego Syna uznał/ i że po nim miał być Arolem iako dziedzic/ na tym przestano/ a Arolowa Eleonora/ zą zdanem Biskupow i Teologow/ od Arola oddazona/ do Siostry swej Berengary odiachała. Tenże

Arol Jakub Fortunatus/ Saracenom wziął Młaioryka/ i Syna tam Arole- Tenże Krol wzięł wstiego we trzynastu leciech będącego/ poimał/ ktorego okrzczono/ i imię Młaioryk Saraca- Jakuba mu dano. Na tej wojnie/ gdy była potyczka/ widzieli i Chrześcia- nie i Saraceni/ w Chrześciańskim Wojsku/ Konne/ świetnie uzbrojonego/ za ktorego obażeniem serce Saracenom upadło. Był to Swiety Jerzy/ Pa- tron Arragonskich Arolow/ bo go tak i na inszych wojnach widano.

Do Belgium tego roku/ zasedł zakon Swietego Franciszka/ z wiel- kim ludzi ukontentowaniem. I dzieci male rady tam widziały ktorego z tego zakonu. Z tych gdy iedno dziecko na Rodzicach wymogło/ że go w ra- kim habicie nosili/ od tad bosz chodził/ pieniedzy nie mieć niechciał/ na że- mi spiał/ do Bosciola na nabożenstwo się wprasał/ kazania o niebie i pie- kle czynił. A że kros/ cześniąc winem w kubku/ nieco mu pieniedzy na dno włożył/ on to posłrzęszy puoc/ rzucił kubek o ziemię/ i od zalu się utulić nie dał/ a z Asiedza mu zawołano/ ktoremu się tego chciał spowiadać. Gdy rodzi iego co z tego mówił/ on z kazania powiadał/ że kto tak mówi Nieba nie osiągnie. Gdy Marke stroyna w Bosciiele obaczył/ Arucyfir iey obna- żony pokazywał. Tak dziwnie żyć pozawszy/ w siedmiu leciech umarł/ prosiac o Komunię/ lub mu iey dać niechciało/ dla lat nieposobnych/ ale on/ z Swietą si chęcią przed Bogiem oswiadczając/ skonał. Rodzicy po iego śmierci do roznych zakonow wstąpili.

## Rok Pancki 1230. Grzegorza IX. 4. Fryde- ryka II. 11. Iana 2.

1. Tęber dla wielkich deszczow tak wylał/ że domy w Rzymie zalewał i pra- wie do samych dachow dochodził/ i potym opadłszy/ wiele godzin i we- żow w mieście zostawił/ zkad powietrze morowe tamże było. Vznali w tym Rzymianie skłanianie swojej przeciw Papieżowi złości/ dla ktorey w Pe- ruziu iuz dwie lecie przemieszkali/ dla czego pokornie go do miasta zapraszali.

2. Fryderyk się z Pa- pieżem polednał. Fryderyk chciał się Poniecznie z Papieżem i Bosciółem polednać/ i dla tego przed Kardynałem Swietey Sabiny/ i Biskupem Sabińskim i in- mi przysięga to stwierdził/ i publicznym listem/ że miał we wszystkim być posłusznym Bosciółowi Rzymstkiemu/ i skłody temu i innym uczynione na- grodzic/ a Stolicy Apostolskiej zą skłody miał oddać złota uncyi sto dwa- dziescia tysięcy/ i że nie miał w Sycyli i Neapolitańskim Państwie wdzie- rać się na obieranie Biskupow i Pralatow/ i że miał w zapomnienie puszc- kę trzywdy od tych/ ktorzy pod czas wojny z nim Bosciółem przy Bosciiele i rozgrzeszenie. Barzo ta rzecz Papieża ucieszyła/ co też i w liście do nie- go/ i do Ludwika Francuskiego Arola wyswiadczył. Jachał tedy Fryde- ryk do Anagny/ i tam padłszy do nog Papiejskich był od kłatwy rozgrzeszo- ny/ i na



ny i na ucie od Papieża zaproszony i do Cesarzkiej godności przywrócony: pierwey jednak na warowniejszy pokoy rekowmy sie Papież domagał: Ekorzby przysięgli trzymać Kościelną stronę/ iesliby Cesarz obiernie spełnić niechciał. Potym tenże Cesarz wiele postanowił na Heretykow/ ktorzch było dość w Syceyli/ Neapolitańskim Państwie i we Włoszech. Napomniat też Papież aby obiecane posiłki i pieniądze Woysku Chrześcijańskiemu do Syryi przesłał/ i dobrą odietę w Syceyli i Apulij Hospitalariis i Templariis imże oddał. Jednak gdy do Syryi Woysko zbierał/ Ekorzby przeciw niemu stali przy Kościelney stronie/ tych przymusił na zamorsko wojnę w Syryi i insemi sposobami ich przesładował przeciw przysiędze/ za niektorzch poduszczeniem. Upominał go o to Papież/ i żeby nie zarzucali Papieżowi tego ci/ ktorzby wiedzieli w nim wysoka o Cesarzu perswazyo. Wrocił sie potym z Anagny do Rzymu Papież/ mile tam od ludu wyszkiego przyiety.

We Francyi ieszcze był niepokoy. Zmowił sie na Arola Theobaldus Aomes/ wodzi do tej sakcy/ a z nim Aomesowie Brytannij/ Marchij/ i Raymund Aomes Tolossy/ z Arolem Anglij/ arola Bog był przy Swietym Arolu Ludwiku/ ktorz ich przekonał. Gdy zaś Synod Biskup nakazał/ Papiești Posel na uspokojenie rzeczy/ Raymunda przywiódł do pokoiu/ a na Theobalda skazano/ aby przez rok we stu i trzydziestu wojował w Ziemi Swietey przeciw Saracenom/ a Arol z Arolowz aby poprzysięgli każdemu praw dochowanie. A co Arol Angielski wyprawił sie był na Ludwika/ od tego Woyska przyparty/ musiał sie z niezem do domu wrocić. Tak Swietego Arola Pan Bog zamię ratował!

W Hiszpanij iako Lucas Tudensis pisze/ Adelfons Arol Legionu wsiawszy Mauroom Emeryse miasto/ na Arola ich/ ktorzego dla mełwa i dziełności zwano Rex virtutis, z wielkim woyskiem idącego/ z niewiele swoich sie ruszył/ i nocą sie przez rzekę Swadyane przeprawili w syty stanął. Poganstwo obaczywszy to/ wnet sie uszykowali/ i z Adelfonsem bitwę zwiędli. Pojeżdżąc Pan Bog Adelfonsowi/ bo tak wiele Poganstwa na owej potyżce trupem padło/ że wiele miast/ z ktorzch sie byli zgromadzili/ zostawio bez obywatelow/ i oboz po ucieczce nieprzyjacielskiej dostał sie Chrześcijańskiemu z wielką korzyścią.

Widziany był pod czas tej sprawy Swietery Jakub w bieli z wielkim woyskiem/ ktore było Saraceny. Widziany był i Swietery Izydor ktorz przed biewo słyszany był/ tak mowięcy że na pomoc Adelfonsa z Woyskiem Swieterych sie kwapił. Po tym zwycięstwie znów sie gotując na wojnę/ i nieprzyjacielskie miasta pustoszyć abo opanować zamysłując/ nawiedzili Boscioł Swietego Jakuba w Gallieyi zachorował/ i przyiawszy Sakramenta Swiete umarł. A Ferdynand Arol Bastelle po nim na Arolestwo nastąpił/ silny Saracenom/ i zwycięstw z nich otrzymaniem sławny. Gdy przeciw niemu coś zamyslał Didacus Pan zacny/ tak ciężko zachorzał że mu oczy prawie na wierzch wyskakowały/ i nie przestalo to/ aż za pokuty i poprzesztaniem zlych zamysłów.

Około tego roku okazyo dal potym postanowionego Swietę Bożego Ciata cud znamienity. W Biskupstwie Leodyjskim/ przy mieście Leodium była Juliana nieiała Panna Swiatobliwa/ ktora modlac sie/ czesto widziala tasny Anioły/ ale nie cały i do okregu tego czesli mu nie dostawalo. Nie wiedziala co to/ aż od Boga nauczona że to sie znaczy Boscioł powstęchny/ ktoremu nie dostate zacnego Swietę/ to jest Bożego Ciata/ a zaraz tej rozkazano/ aby to samo oglosila. Dlugo sie od tego niesposobności wymawiala/ ale przymusiła/ powiedziala to Janowi de Lafenna Kanonikowi Leodyjskiemu/ a on Jakubowi de Trevis Archidyakonowi tamcznemu/ ktorz był potym Biskupem Werduńskim/ a potym Patriarcha Jerozolimskim/ naostatek Papieżem/ ktorz nazwany Urbanem Czwartym. Doniosło sie też do hugona Kardynała i innych mędrych/ ktorz sie ta rzecz dobra i Swietę zdała. A że Juliana życzyła aby od insey osoby to sie rozstawiło/ nie od niey/ wiec Izabelli Swie Zakonney też obawil Pan Bog

3.  
S. Krolowi Ludwiku  
dwukrotnie sczestliwie  
wyszko.

4.  
Adelfonsa Krola  
Hiszpaniskiego  
zwycięstwo z  
Mauroom.

5.  
Za pomocą S. Iakuba  
i S. Izydora

6.  
Pan Bog swoich  
broni.

7.  
O postanowieniu  
Swietę Bożego  
Ciata Historyja.

gdy weszła do Boscioła Swietego Marcina w Leodyum/ że to Swieto do tych czas w sekrecie Troycy Przenajswietszej zostawalo/ a już czas przyszedł na tego wyjawienie/ o co też widziala niebieskie chory usilnie proszące Boga. Wymysliła zarym wszelkim sposobem o to Swieto nalegać/ i oraz z Julianą wzmowiły w jednego/ aby o tym Swietcie/ napisał Pacierze/ ktoreod Juliany poprawione gdy Teologowie przeczytali/ sprawę w tym nie ludzka ale Oycę Swiatłości uznali. Postanowiono tedy to Swieto naprzód w Dycezyi Leodyjskiej z rozkazania Roberta Biskupa na Synodzie. A choć sie niektorzy temu Swietu sprzeciwiali/ twierdząc/ iż dość ta tajemnica na Mszach oodzienych ma uśanowania/ jednak nie ustawało tam przy Bosciole Swie tego Marcina.

We Syryi powodzi niezwyčajna była: bo morze wshytko zalało tam i w Adeleryi/ ludzi na dwa tysiące zabrala powodzi/ byda bez lichy: Panow też możnych biesiaduicych zagarnęła. Przyczynę tej plagi kładzie Cesarz na nieuszanowanie Najswietszego Sakramentu. Bo gdy we Syryi do chorey w pusce go przyniosł Baplan/ maż iey opisył Asiedzu wytręcił puszkę/ a Sakrament Najswietshy na ziemi sie wysypał. Procz tego że ow głowiek potym bez pokuty umarł/ po tego śmierci gdy owa powodzi nastąpiła/ Ciotce Opata Witolda pokazawszy sie Bogarodzicą/ na owe krzywe uczyniona Najswietshemu Sakramentowi złożyła te powodzi/ przydając że we Syryi nie ustanie/ aż pokuta i poprawa ludzi nastąpi/ a na mieyscu rozsypanych kosty rozkazując Boscioł wystawić/ co sie też stalo.

W Sakocyi że Biskup Klatwe wydał na tych/ ktorzby Bosciołom dzieciecin oddawać niechcieli/ za powodem Karanessyusa Aomesa/ Biskupa biskupa biłego w tego kuchi spalili owi nie karani ludzie. Słyszac to Arol Alexander na owe lotrzyki wstawy coś ludu i dostawsy ich na cztery stary Karal ich na gacie i na Synach/ Aomesowi owemu odoił godność i dobrą/ a studzy iego mu poprawili/ bo w nocz go zabili na łozku złożonego dom zapalili/ i tak sam spalony co Biskupa spalił.

Szerzył sie Zakon Raznodziejski ktorz też ozdobił wstapiwszy do niego i swiatem wzgardziwszy. Albertus Comes, Falchemburgus powinny Arola Francuskiego Ludwika. Gdy go Theodoricus Siostrzeniec tego na swiatanowu wabił/ i zał mu Matki przekladał/ on mu Chrystusa na Arzyzu miedzy Najswietshą Matką i Swietym Janem pokazując/ mowil: Aco Chrystus Matki sa oey i Wznią milego smutek wielki z meki swojej widziala przecie z krzyza nie zstąpił/ a ia krzyza Zakonnego sie raz utawisy miałbym go opuścić? I owsem i ty mi go pomoz/ a z sioł swiatowych sie wydrzy. Bied i tak sie stalo: siedł za nim Siostrzeniec.

Tego roku przytacza Bzowiusz to o jednym/ wstapienie do Zakonu Cysterceusow odkładającym. Gdy sie z Kompostelli gdzie pielgrzymował/ wracał/ we śnie Chrystusa Pana z Swietymi Apostołami Piotrem i Jakubem obaczył. Piotr Swietery trzymał przed Panem Ksiege/ w ktorey imie owego Pielgrzyma napisane bylo/ ale te Pan wymazał kazał Piotrowi/ a drugi Apostol za swym sie pielgrzymem przyczyniał/ i że tego Pan chciał/ za nim rezyt. Po śnie zadziwił sie temu/ ale znówu tenże sen miał/ a w owoy Asiedze widzac napisane słowa: Muranulas aureas faciemus ei vermicularas argento. Słote nošenje mu uczynimy srebrnem wzorzone: To obietnica i pierwszym przestrażem umocniony bez odwłoki wstąpił do Zakonu.

Synod tychże czasow B. Idzi towarzyszy Swietego Franciszka ktorego odpowiedzi za godne wspomnienia przytoze. Dwa Kardynali iego sie modlitwom polecali. On im rzecze: I owsem wy sie za mnie modlcie/ bo wiekta wiara i nadzieja macie. Gdy zaś go pytali/ iakoby to rozumiał/ rzecze: Bo wy we gci/ bogactwach/ i szesciu swiatowym opływacie/ spożiewacie sie zapewne zbawienia/ a ia w ubóstwie i niedzy boie sie potępienia. Drugiemu zaś skapemu na ubogie/ rzekł: Wierzyli ty/ że Bog wielko zaplate nagotował miłującym go/ i temu służącym? gdy odpowiedział/ że wierzy/ rzekł mu Swietery: A ia dowiodę że nie wierzyś tak. Wiele two-

7.  
Powodzi we Fry-  
zyi za nieczest-  
Najtm. Sakra-  
mentu.

8.  
Dla dziesięcin  
Biskup od żywn-  
ludzi spalony.

9.  
Starecznik w  
powołaniu Za-  
konnym.

10.  
Odwłoki powo-  
lania Zakonnego

11.  
Odpowiedzi pie-  
kne S. Idziugo  
Franciszka.



12.

Nabożeństwo ku  
Nawró. Pannie  
drabina do Nieba

ta dzierzawa wazy: odpowie Bogacz: Tyście dukatow. Idź na to: kiedybys ie miał tak obrocić / żebyś zaraz sto tysiecy dukatow uczynił / wiem żebyś ie tak obrocił. Gdy tedy ich tak nie obracał na ubogie / nie wierzył Chrystusowi stokrotna zapłatę i wielko za to obiecującemu.

Do nabożeństwa ku Przeczystej Matce tym widzeniem Mał jeden bogoborny tego czasu ludzi pobudzał. Widział on na równinie wielkiej ludzi niby na jed zgromadzonych / i Anioły strasnie trobiące. Widział też dwie drabiny od ziemi aż do Nieba przesiłające / jedną czerwoną / nad którą był wsparty Chrystus / drugą zaś białą / przy której była Bogarodzica. Ci co sie mieli ku niebu przez czerwoną drabinę / lub sili niektorzy daleko / wiele ich jednak spadało ku ziemi. Do białej sie tedy drabiny udali / których Matka miłosierdzia modlitwami i rekami swymi podejmując do Nieba wielom tak pomogła.

13.

Skutek modlitwy  
S. Elżbiety za  
światowym czło-  
wiekiem.

Była jeszcze Święta Elżbieta Córka Jędrzeja Arola Węgierskiego. Do niej gdy Bertoldus młodzian strojno przybrany przyszedł / rzekła mu Święta: Czemu tak światu / a nie raczej Stworcy twemu służysz? On też prosił / aby mu to u Boga zjednała / aby iemu raczej służył. Wysłuchała go / i wnet kleknawszy modlić się zań poczęła / ale on iak spierzony zawołał / aby przestała się modlić / że goręci i w ogniu tym ustawa. Ale ona że się modlić nie przestała / on tym bardziej też wołał / tak / że słudzy na głos do niego przybiegł / rozpalonego i potem przeziębego naleźli / i rok od gorąca strzymać na nim nie mogli. Tak modlitwa Świętej była gorąca / i tak go zapaliła że się udał do Zakonu Minorum. Toż się i innym trafiało / gdy się za nich ta Święta modliła.

### Rok Pański 1231. Grzegorza IX. 5. Fryderyka II. 12. Iana 3.

1.

Fryderyk od-  
mian.

Fryderyk Cesarz znowu się odmieniać począł: prawą niesłuszną na Duchownych stanowić / a z przyczyny Arcybiskupa Apuńskiego / o co go Papięz strofował / a Cesarza do zniesienia owych praw napominał: to mu w liście przydał: że abo cie kto namowili / abo sames się na to odważył: jeśli sam; boie się o łaski Boskiej w tobie utrąca: jeśli z kogo innego; dziwno mi / że na takich radach przesiłasz / które cie nieprzysięgiem Boskim czynią. Oskarżał się Cesarz i na list Papięz przysięgał / i że mu tytułu Arola Jerozolimskiego w liście nie dał / ale na to odpowiedź mu dał / przez Arcybiskupa Rhegińskiego.

2.

Ná. Párarenom  
Heretykow dekre-  
ta. i innych.

Parareni heretycy zarażili w ten czas byli Insubry / Sycylii. Ale Papięz surowe na nich prawą wydał / palono tych / którzy się kacerstwa nie oderżali / a drugich do Basylii odesłał na pokutę: inšie przesłane kazal karać Duchownych takich z godności / i przywileju Alerykow składać / drugich na ustawiczne więzienie skazywać. Rzymski też Senat nie młucy surowe prawą na takie wydał. Cesarz heretykow palić / bluźniercom teżyli wywłoczył / i odcinąć kazal. Szelina też heretyka / który i Boscioty we Włoszech plądrował / i dobrą Boscielne ogniem i żelazem pustoszył / wiodł do upamiętania Papięz swym listem / i tenże list do dwu Synów jego przesłał. I byli Synowie baczniejszy / bo się oświadczyli / że sami Oyca mieli wydać Sadowi / jeśli by się nie upamiętał / gdyż Boska część nad przyrodzoną asiektę Synów ku Rodzicom ma być przenoszona. We Francji się też pilnie o heretykow pytano / a że się w Miasieczku a Charitate nazwanym nazywali / Biskupom Biterakiemu i Antypodorakiemu ich karać przysłał Papięz.

3.

Falko Biskup To-  
losański.

Umiał tego roku znachy Biskup Tolosański Falko / zostawiwszy Tolosę od heretyki uwolnioną / i w nabożeństwie kwiłnogo / który był obiał heretyctwem zarażona i nieprawością. Ten z młodu w Placencji się ugał / a zebrano się żywić / gdy mu u kupca lednego / chleb dać słuźebna rzekła: Oto daję ten chleb / żebyś nigdy nie był Biskupem / on pod ta kondycja brać chleba

niechciał.

niechciał. Co kupiec zrozumiały / od tad go żywił i podejmował pod czas nauk. Potym Biskupem naprzód w Papię uczyniony / codzien piętnastu ubogich u stołu swego miewał / i piętnastu studentow z ich dozorca żywił / siedm zacnych ludzi zubożących sam podejmował.

Na ten rok przypadła szesliwa śmierć Świętego Antoniego z Padwy / przed śmiercią po spowiedzi śpiewał: O Gospodze uwielbiona / a potym pilno wżgóra patrząc / spytał coby widział / rzekł: Widzę Pana mego / i tym widzeniem dziwnie ucieśniony po Świętym Oleju i Psalmach połączonych z Bracia znowionych / mile w Bogu zasnął. Życie tego i sprawy cudowne są opisane w żywotach Świętych od W. K. Piotra Skargi Societatis Jesu. To też o tym Świętym pisał / że gdy w Padwy się bawił / dwa Miesiecznie na się następnąć / w Lisbonie / jeden drugiemu Syna poraźnie zabili / a w nocy go pogrzebli w ogródzie Rodzica / i z domownikami do więzienia dano. Wiedząc to z objawienia Antoni Święty / cudownie z Padwy przeniesiony do Lisbony / rano stanął u Sędziego / i zabitego ciało przynieść kazal / uczyniono tak / aż Święty zabitemu rozkazał / aby powiedział / jeśli go tego Rodzica / abo kto z domu jego zabił / zaraz dźwie zabite podniosły się / odpowiedziało / że nie / i tak od więzienia uwolnieni / a Święty do Padwy znowu cudownie przeniesiony. Tak zaś po śmierci ten Święty cudami sływał / że go w rok po niej kanonizował ten Gregorz Papięz.

Tego roku Święta Elżbieta Córka Arola Węgierskiego Andrzejka do nieba się przeniosła / oprocz dziełwici set zebrał / i które codzien obecnice żywiła i innych gdzie indziej po swym Państwie wspomozonych / w spitalu / który na ulomne wybudowała / tak o dwudziestu osm ludzi mizernych postanowiła / aby po śmierci którego z nich / inšie niedoleżny na tego miejsce był przytęty. Z młodu gdy rowienniki tej sobie Patroną cześniem zoltarza brały / że tej się trafil Święty Jan Ewangelista / wiele się z tego uciechy / i każdy u niej uprosił / o co tej w Imię tego Świętego prosił. Gdy dla ubogich w kraju sąry chleb dawała / a moze tej Łantsgraf Thyrnng to wdzac spytał / coby niośła / ona rzekła że krowie i roze / i tak się. Wieszom w ozach chleb w roze zmienić. Przed śmiercią nie kazala do siebie świeckich ludzi ani Panow przypuszczać / bo maie teraz prawi pilniejszy o Sędzim moim Wschmocnym myśleć. W teze chorobie wysłuchano ja śpiewała / co ona złożyła na praśynie takas wdzięcznie za sciana przypięwiała / że swym pieniem do śpiewania ja pobudzała / młszy tej był lednak w ten czas głos Chrystusa we śnie mowiącego: Podz ulubiona mola / osiągnę przybytki tobie w niebie zgotowane od wieku. Umiałej Liłowonia wdzieczna / i grob tej olej z niego ściekający / na znał tej miłosierdzia / ozdobił.

We Florencji pierwsze pogotki Serwitow / abo Ordinis Servorum Dei tego roku były / siedm zacnych ludzi modlać się / aby im Pan Bog obiawił sposób iaki życia i służby iemu i Bogarodzicy / głosem niebieskim napomnieli / do bliskiej gory za pochwała Biskupa swego się udali światem pogardzi / wsi / Bony dobowolnie do stanu Mnisiego naklonione dawszy. Ślaczyl z służba Boska nabożeństwo do Nayswistey Panny / w której Wniebowzięcie głos z nieba słył / do niej się modlać / dla czego też i tej sługami się uznawali / nazwani Serviti. Powiada też / iż się każdemu z nich we śnie pokazała / w tedney rece czarna suknia / w drugiej księge otworzona trzymając / Regule im Świętego Augustyna / i ten habit naznaczał / co gdy nazajutrz jeden drugiemu powiedział / z radością to uczynili / co im we śnie nakazono. Gdy ich zaś pierwszy raz ubogo odzianych we Florencji lud z podziwieniem obaczył / dzieci iestże mowić nie umiejące / cudownie zawołały: ci są słudzy Błogosławioncy MARYI.

W Tolerantkiej ziemi rzec się dziwna trafia / bo gdy tam żył na rozszerzenie winnicy kruszył swoje opole / w szrod kamienia nalał kserge miasło papierowych drewniane karty mająca po Łacińsku / Grecku / i Syrowu pisaną / o trojakim iakimsis świecie / gdzie od Adama aż do cza-

10w An-

4.  
S. Antoniego z  
Padwy zepole  
poczuł.5.  
S. Elżbiety Kro-  
lewnej Węgierskiej  
zepsze chwale-  
bne.S. Iana Ewangel-  
istę 626i o slobowia.6  
Początek Serwi-  
tow albo "Ordi-  
nis servorum  
dei.7.  
Dziwna Księga  
znaleziona.



8.  
Ferdynand Krol  
Hiszpański szczy-  
sławy dla pomno-  
żenia chwaly Ba-  
skiej.

Iego wady.

9.  
w Łużycką prę-  
dą na Ducho-  
wnych.

10.  
W Anglii dobra  
Duchowne rwa-  
panowie.

11.  
Sposob Henryka  
Krola Angielskie-  
go na wypłacenie  
długów.

W Antychrysta ciągnęła się historia. Tam trzeci księgi taki był po-  
zatek: Syn Boży się na świecie narodził z Panny MARYI / i uciępi za  
zbawienie ludzkie. Co on żył przezycawszy z domem się swym okrzcił.

W Hiszpanii Arolował Ferdynand III. Który Arolestwo Baskelle i Le-  
gionu w jedno Arolestwo złączył / i Maurum Beryke / hispań / Ardube /  
Wandalis odził / także Arola Granaty holdownikiem swym uczynił / pod-  
czas poryczy z Maurami zasywał wieść owego z Psalmu: Pan mi pomo-  
cnikiem / nie bede się bał / żeby mi co miał uczynić głowiek. Spytany cym-  
by się działo / że on nad Przodków swoich szesliwiey Arolestwo rozszerzył /  
pięknie odpowiedział: Przodkowie moi podobno bardszy chcieli pomnożyć  
Państwo swoje ziemskie / niż Wiare Świętą / ludzi sobie przyczynić / a cci-  
Boskiey nie tak przymnażać / i dla tego się osiukali w swych zamysłach. Zwykł  
też był / czy do nieba wznioższy / mawiać: Ty Panie / Ktoremu serca ludzkie  
widome są / widzisz / że nie szukam chwały moiej / i nie tak mych Arolestwo  
dożesznych jako Wiary Katolickiej rozmnożenia pragnę. Miał iednak  
niektóre swe nagany ten Arol / bo w Baskelli wolność Kościelno przytu-  
miał / i w Balaguerstańskiej Dycezyi zakazował osiadować co do Kościo-  
łow / do Alastorow / i inszych miejsc Świętych / i owsem co Kościolom  
bez iego i Dziada iego wiedzy dano / aby do starbu Arolewskiego oda-  
dano. Nad to żydom bardo sprzyjał / i tego znaku / Który według Conci-  
lium Laterańskiego nosić mieli dla różnicy od innych / nie kazał nosić / i li-  
chom drogę otworzył / przeto Papież Biskupowi Bursgenstemu / i Bal-  
gurystańskiemu Ditekaniowi nakazał / aby Arola napominali / żeby piękney  
swę sławy takimi występami nie narazali.

Gorzej było w Łużycką wolności Kościelney za młodego Arola / że  
bowiem tam prawo było Duchownych podeyższanych o nieczystość / porywać /  
Arolewscy słudzy domy Duchownych w noey nachodzili / i iesliby im się pie-  
niądami nie okupili / choć niewinnych się udawali. Nad to wykłecy się  
tam nie strzesono / Sady Duchowne pšovano. Ale i tam Papież przez Bi-  
skupy Lucenskiego i Asturycenskiego chciał rzeczy poprawić.

W Anglii Humbert Bomes Bantyjski / nie zgadzał się z Rychardem  
Arcybiskupem Bantuaryjskim / opánował ten Bomes Jamet Tumbrygen-  
ski z osiadłościami należący do Arcybiskupstwa. Wkazał się na Bomesa  
Rychard przed Arolem Henrykiem / ale nie nie wskórał / bo i sam Arol te-  
goz się napierał tak swego. Wic tedy brontac się wydał na tych klatwach  
ktorzby opánowali owe dobra Kościelne a sam do Papieża apellował / i do  
Rzymu odiachał. Arol też i Bomes tamże swych Prokuratorow wypra-  
wili / na sąd się Papieski zdać. Ale dobrze rzecz wyrozumiałwszy Papież /  
za Arcybiskupem wysłał / Który powracać się / że w drodze umarł / zdanie  
Papieskie skutku nie miało.

Lepiej tamże z tymże Arolem Henrykiem uszło Biskupowi Winto-  
nienstemu / gdy bowiem Arol skonczywszy wojny / to domowe / to postro-  
ne / przekładał na Seymie nakłady wolenne / Ktore wydał / zapożyczwszy się  
gdzie mógł / że nie miał złod inod długow owych wypłacić / prosił Panow  
z nim Seymutacych / żeby mu pieniądze na to dodali. Gdy się wszyscy wy-  
mawiali / Biskup ow radził Arolowi / aby podatkami ludu nie ubozac / na  
te swoje potrzeby / tym dzierzawy odebrał / Ktorem te z młodu mniej uważne  
byli / i marnie rozdał / a tym / Ktorez bogatsze urzędy i arendy trzymali / z nich się  
rachować kazał / aby z nich iako z głęki wody / pomoc iako na wypłacenie dłu-  
gow publicznych wycisnął. Podobala się Arolowi ta porada / Ktorez tak u-  
czyniwszy / dość od nich pieniędzy na te potrzeby wybrał / a że ow Bomes  
Humbertus / Ktorez dobra Kościola Bantuaryjskiego trzymał / dość uczynić  
niechciał / podał go do więzienia / potym też Papieża prosił / aby te dobra  
Arolewskie / Ktore z młodu z mnieyszą uwaga rozdał / i przysięga darowizny  
stwierdził / od przysięgi przez niego uwolniony mógł wolniej odbierać Do-  
bra Koronne rozprosić.

W tenże rok Henricus Stanfordius Biskupem Rossańskim tamże został.

Ten

Ten Kazanie mając do gromadnego pospólstwa powiedział że Arol Ry-  
chard i Stefan Arcybiskup Bantuaryjski / z iednym swym Kapellanem ie-  
dnego dnia z Cyscia uwolnieni do nieba poszli / o cym od Boga był z dru-  
gim inszym po trytyroć ten Biskup upewniiony / o cym Bzowił.

Pomoząnte też abo Pomierani Wiare Katolicką tego roku przystali /  
gdzie to też rozstawali Dominika Świętego Towarzysze / ucieśniony ich na-  
wrocenem Grzegorz Papież / przystał i pod opiekę Stolicy Apostolskiej  
Pisał też do Egozela Rusi wshytkiej / i Chrzesciánina / ale Greckiego Bo-  
scioła błędami uwikłanego / prowadząc go do odstąpienia niektórych bł-  
dow / a zjednoczenia z Kościołem Rzymskim / o co też pisał słoty / prawie  
list do Germana Patriarchy Carogrodzkiego / gdzie też mu na iego pytania  
odpowiadał / i przodkowanie Stolicy Apostolskiej gruntownie wywodził.

Do Syryi wtargnął tego czasu Arol Perski / o cym gdy Papieżowi  
Fryderyk oznajmił / chce od niego pomocy na obrone Arolestwa Jerozo-  
limskiego / Panow Chrzesciánskich przeciw Persom Btemie Święta pustosza-  
cych / Papież zachęcał / i Wodza abo Magistra Templariorum od wojny z po-  
ganiecznymi Panym odwodził / aby te siły na Persy raczej obrocił.

### Rok Pański 1232. Grzegorza IX. 6. Fryde- ryka II. 13. Iana 4.

Choc stulecny obmyślił Ziemi Świętey Grzegorz / przysłał na spól-  
na o tym rade do Rzymu Mistrzow abo Wodzow Templariorum / Hospitalla-  
riorum / Theutonicorum. A że ich Rycerstwu Kesywde czynił Fryderyk Cesarz / i Sa-  
racenom sprzyjał / bo im Ancyryt pozwolił / gdzie też na domy sobie brali ka-  
mien i drzewo / po zburzonym Kościele S. Piotra w Barygium za te-  
go przyswoleniem / dla czego też Soltran Babilonski często mu przez posły  
podać przysyłał / iako to Namiot drogo szacowany / na Ktorem się Słoń-  
ce i Biezyc misterno struła obracały / i dzieńne znoćne godziny poka-  
zowały / przeto Fryderyk Papież strofował / i zemsta mu Boska groziła / na-  
pominając go / aby raczej Saraceny uszkodził / i o część się Boska ułoił / prze-  
ciw burzytelom Kościołow. Poprawił się nieco potym Fryderyk / i zwołał  
Bęza i Joanne de Baruch Arol Berytu / na tego się w Syryi porywał / i zwołał  
ne / i Prolemaide mu odebrał / mściąc się tego / że / gdy był w Syryi Fryderyk /  
pięknie go do siebie zaprosiwszy / po wieżerzy przez swe żołnierze Państwo  
mu w Berycie wydał. Zbierał tedy Wojsko Fryderyk / aż te wnet rozpu-  
ścił / że Papież wschodnie niezgody uspokoił.

Po wielu też zwłokach Fryderyk z Miaskami Lombardy z Konfedero-  
wanymi zgodził się przy Posłach Papieskich w Patavium. Stachali się tam  
na dzień naznaczony / i gniewy dawne między stronami skłone / i Bondy-  
połoiu zawarte. Pomógł do tego Swiatobliwy Cłowiek Jan Wincen-  
cyusz Zakonu Bazylikańskiego / Ktorez wymowa od Boga wielka urazon /  
do połoiu wshytkich skutecznie namawiał / na owe słowa Ewangeliu Łazac  
goraco: Pokoy moy dać wam / pokoy zostawie wam / a kto by go rwał /  
prześlektwami mu wielkimi groził.

W Lombardii zamogli się Heretycy Batarry. Nastąpił na nie Swie-  
cy Piotr Veronensis Zakonu Bazylikańskiego / iako i na Patavium / na Anal-  
dykow / Speronistow / Pauperes de Lugduno / Passaginow / na Ktorech w Me-  
dyolanie z rozkazania Papieskiego Kłotne wydał. Tam na Kazaniu tego tak  
wielki tłum ludzi / że / aby go nie utłoczyli / lektre mu zrobiono / na  
Ktorez był noszony / a z Kazan tego nierzko w Batarach poprawa była / ale  
i Heretykow wiele błędow swych odstąpiło. Rozpierał się o Wierze raz  
przy ludu wielkim / z Biskupem Batarrow / a że wielki był na ludzi upa-  
łoneczny / rzekł mu ow Biskup Heretycki: Jesli twoja Wiara tak prawdzi-  
wa / i Święta jest / iako twierdzisz / czemu nie prosiś za tym ludem w two-  
ich błędach zostającym / aby mu tak słońce nie dogaralo? Odpowiedział  
Święty: Jesli chceś nieścisły / z twych ciemności wynieść / uczynię to.

12.  
z Cyscia wyba-  
wieni.

13.  
Pomozanie Ka-  
tolickim zostali.

14.  
Do Ruli Papież  
ise.

15.  
Persa w Syryi  
obczagwał.

1.  
Fryderyk sprzyja  
Saracenom.

2.  
Krol Berytu na  
nastąpił.

3.  
Pogodzenie Fry-  
deryka z Lom-  
bardami.

4.  
S. Piotr Veronen-  
ski na Heretyk  
nastąpił.

Katarry Herety-  
cy.

G

Wiek



74	Wiek 12. Rok P. 1232. Grzegorza IX. 6. Fryderyka II 12. Iana 4.
5. Cudna wzmowa Wiary nasy.	Wiec tedy heretycy namawiali swego Biskupa/ aby obiecal Wiare Piotro- wa przyjac/ mialac to za rzecz niepodobna/ o co slo. A lub tego niechcial biedzowac heretykarcha/ iednak Piotr do iego adherentow rzekl: zebyscie wiedzieli ze to prawdziwa Wiara/ ktora sa wyznawam i uze/ a ze wasza katywa; Boga pokornie prosze/ aby ten upal soneczny od ludu oddalil; i Arzy na powietrzu uczyniwszy/ zaraz iak namior iaki/ abo umbella nad lu- dem Katolickim chmura widziانا/ ktora od upalu owego ich obronila.
6. S. Iacek Rul na- wraca.	Slynal w ten czas Iacek Swiety. W haliczu Bolomana Kiozi/ i Salomea Malionke iego do czystosci slabem potwierdzoney przywioldl. We Lwowie i w Kiowie Rus do iednosci z Rosciolem Rzymskim przez lat cztery naprowadzal; ze na wypie Dnieprowey drzewo wielkie za Boga miano i czono/ nie mogac sie tam przeprawic; na plaszcz tamte przeply- nal; i ludzi tam znalazly nierozum ich strofowal; ze drzewo za Boga czili. Potym rzekl: doznam ia/ iesli to Bog/ i iesli to lasko moia uderzony sie nie obali. Przysiali ludzie na to: a on raz w nie uderzywszy/ zaraz drzewo o- balil/ ktore w drobne czesci sie pokruszylo; a czare z niego wyploszony/ w spetney postaci sie po Dnieprze uwial; zkad Swiety wzial okazy na bal- wochwalstwo tym barziesz nastepowac/ i lud on Wiara Swieta oswiecac. I serzyla sie Wiara za iego i Towarzysow iego praca/ w Rusi/ na Woly- niu/ w Podolu/ i u Rumunow pod czarnym morzem/ bo mu slecil byl Grze- gorz Papiez/ aby tam swoje rozestal/ i o tym do niego z Anagny pisal/ da- ac mu wladza nalezyta sprawie tej Apostolskiej. I wiele sie tam za- ch praco nawrocilo/ tak iz Papiez do nich z Reatu pisze/ ich prace pochwa- li/ i za pierwszego w Rusi Biskupa podal Gerarda Zakonu Baznodziery- skiego; iako tez pierwszy w Litwie byl B. Wie icha Zakonu. Ze zas pod ten czas miedzy Konradem Kiozieciem Mazowieckim/ i Henrykiem Wroclawskim Kiozieciem niezgoda byla/ dla opieki Boleslawu Podyka/ i ktorego Konrad wraz z Marka do Czerka byl przentost/ myslac go zabic; Grzegorz Papiez tych Kiozot zgody pragnac/ tymie Zakonnym ludzom to slecił/ i Karoy na nich wydawac kazal/ iesliby/ iako przedtym/ Woytki Sa- racenow i Ruskie na sie sprowadzali.
7. Drzewo za Bo- zka miane obala.	
8. Pierwszy Biskup w Rusi i w Li- twie.	Gdy sie na pulnocnych kraich Wiara Katolicka serzyla/ Papiez Bie- skupa Semigallu/ ktory Wiare te rozsiewal/ poslem swym Apostolskim uczynil w Inflancach/ w Aurlandy/ Finlandyi/ Goslandyi/ Estoni i innych tam nowowiernych Prowinycach/ i wyspach/ czescia na rozszerzenie Wiary/ czescia na naprawe Duchownych/ gdzieby iey potrzeba. A ze Prusacy byli nieprzyjaźni Chreszczanom/ i nad dziesiec tyatcy wsi pogranicznych/ z Rosciolami i Basktorami popalili/ tak ze w lasach sie musieli kryc Chres- zczanie/ ktorych tez nad dwadzieścia tysiecy powysciniali cis Prusowie/ i na inie w Mazowsiu/ w Rutawach/ w Pomeraniu sie grozili/ i ludzi Czartom na ofiare zabitali; nawet wiele z nich po chrescie przytety/ do ciemnosci sie poganstkich wracalo/ poniewaz Arzyackie Woytki nie mogly im wydo- lac/ Papiez przeciwko nim Arzy Swiety podntost/ i Czechom ktoryz slu- bowali droge do Grobu Panskiego na obrone/ slub odmieniac/ kazal sie przeciw Prusakom zbierac.
9. Prusowie Chre- stian przestadu- ia.	W Angli niektorzy rozgniewani/ ze obcym/ to iest/ Wlochom dawano tam Roscielne beneficia/ Papieskiego Bursora rozsiekali/ i listy Papies- kie podarszy/ podeptali ie; o co ze ich Biskupi nie karali/ Papiez im to zga- nil/ a Eborackiemu Arcybiskupowi/ kazal winowayce wyklinac.
10. W Angli gas na Wlochy.	W Wegrzech Jedzey Arol/ Swiety Bzbiety Ociec Zydom i Sarac- enom dopuscil mieszkac/ i tam sie panoszy/ tak/ iz i urzedy trzymali/ zkad rozpemi byli na Chreszczany/ ktoryz tez i wiary odstepowali. To widzac Arcybiskup Strygonsti/ interdylt Papieski na Wegrzsko Ziemi oglosil/ i wielu wyklat/ i prosil/ aby tenze interdylt z powagi Papieskiej wydany glosil inhy Biskupi. Poruszył sie tym i listem Papieskim Arol/ i prawa na uspokojenie Arolestwa wydal/ i wyrok na Zydy z Saracenami/ aby im urzedu
11. W Wegrzech sie Zyzi i Saraceni panosa.	

Wiek 13. Rok P. 1232. Grzegorza IX. 6. Fryderyka II 13. Iana 4	75
urzedu odiete byly i iednak tego Panowie nie sluchali/ i tak niewierni tam rozkrzewieni tak zacne Arolestwo niszzyli.	
Ze wshodu Patryarcha Grecki. Germanus do Papieza pisal/ niby sie Monnym pokaziac do iednosci z Rzymkim Rosciolem/ ktory iednak Ro- sciol tam sarpie/ iakoby sie on od Greckiego odlaczyl/ nie Grecki od nie- go. Pisal i do Kardynalow/ gdzie wylicza/ narody z Greckim Rosciolem zlazone/ iako to/ Murzynow/ Syrya/ Lazow/ Alanow/ Chazarow/ Bul- garow/ Rus/ Assarow. Odpisal mu Papiez/ i iego zarzuty zbil/ to przy- dajac/ iz Grecki Rosciol wolnosce utracil za to/ ze przodkowania Piotro- wego niechcial przyznac. bo gdy za Innocencyusa III. Jan Damaterus Pa- tryarcha niechcial uznac zwierzchnosci Stolice Apostolskiej/ wyrzucony z Carogrodu/ i tak potym Patryarchy nie mieli Grecy/ az Theodorus Asca- ris Cesarstwa Aicci dostawsy/ Michala Anryryona podal/ od ktorego trzeci ten byl Germanus. Lecz gdy o zlazeniu z Rosciolem Rzymkim nie sturecznie zamyslali Grecy/ Manuel Commenus, ktory Panstwo Thessaloniz- kie trzymal/ umyslil sie poddac Rosciolowi Rzymskiemu/ ale nie dlugo to Panstwo trzymajac/ do skutku tego nie przywioldl; bo Theodor od Azana uwolniony w prostym odzieniu wpiedsy do Thessaloniki/ od Manuela lud oderwal i na wygnanie go poslal.	12. Patryarchy Gre- ckiego zarzut przeciw Koscio- lowi Rzymskiemu
Rok Panski 1233. Grzegorza IX. 7. Fryde- ryka II. 14. Iana 5.	
V Silnie sie staral Grzegorz Papiez o ziednoczenie Grekow z Rosciolem powshednym/ i dla tego do Germana Patryarchy Grekow/ wyprawil dnu z Zakonu S. Dominika/ to iest/ Eugena i Piotra; dnu z Zakonu z Grekami sie u- S. Franciszka/ to iest/ Raymona i Rudolpha/ ktoryz od niego przyieli z mami- wielkim poszanowaniem i radością. Ci gdy Grekow pytali/ czemu z Ro- sciolem Rzymkim sie nie iednoczyli/ owi na rozne zdanie o Pochodzeniu Ducha Swietego/ i na przajny chleb/ przy poswieceniu Sakramentu/ przy- Syne slozyl. Postlowie tedy Papiescy chcieli sie z nimi o tym rozprawic/ i we dwa dni na Palacu Cesarzkim z Grekami sie o Pochodzeniu Ducha Swietego umawiali/ o ktorym ze Lacinnicy do Aicenskigo skladu przyda- li: I od Syna pytali Grecy czy to mogli uczynic/ Nasi na to rzekli/ ze sie godzilo to przydac/ i w Roscielu spiewac/ co sie ma wierzye; a nad to Gre- cy wiecy sie wazyl przydac skladowi Carogrodskiemu. Potym swiade- cwa Greckich Oycow przytoczone/ zwlaszcza S. Cyrylla o Pochodzeniu Ducha Swietego i od Syna. Gdy zas nasi chcieli o Sakramencie i przaj- nym chlebie sie rozmawiac/ Patryarcha sie zbraniat o tak powazney rzeczy mowic/ azby Grekow inshy zebrał. Tym zgromadzonym/ ze nie niechcieli o tym zaszynac/ postlowie Lacinscy rzekli: Dosé nam wiadomo/ iak sie o praszym chlebie trzymacie i w pismach waszych pelno tej herazy: wiemy ze sie kazecie odprzysiegac Sakramentow Rosciola Lacinskiego/ przystepu- jacy do waszych Sakramentow: Ze oltarze wasze myciecie/ kiedy Rzym- ski Baplan Ofiare Swieta odprawowal. Wiemy ze Papieza z dyprychow wyrzucacie/ i co rok go wyklinacie. Gdy tedy nic na owym Synodzie nie sprawili/ Jan Dukas abo Wacacyus Cesarz rzekl: Iakoz sie zgodziemy i Nasi odpowiedzieli. O Ciele Chrystusowym rosmy rzekli/ co i wam trzeba mocno wierzye/ i drugim opowiadac/ ze iak w przasnym/ tak w Ewasnym chlebie moze sie poswiocac/ a księgi temu przeciwnie macie palic: Takze o Duchu Swietym wierzye macie/ ze i od Syna pochodzi/ i przeciwnie księgi palic wam trzeba. Co Grecy slyhoc wzburzyli sie na naszych.	1. Postlowie Papiescy z Grekami sie u- mawiali.
Chcial Papiez i Saracenow do Wiary Swiety prowadzic przez Mi- norytow/ i o tym do Soltana Damasku/ i do Baliphia Baldacryskiego/ Miramamolina w Asryce pisal/ do swiatla Ewangeli ich wzywajac. Star- tal sie i o Saraceny w Lucery u Apulow mieszkajace/ i Fryderyka nama- wial/ aby ich do porzucenia swych bledow przywodził.	2. Papiez stara sie o Saracenow na- wrocenie.
62	We



3. *Włascie niezgody* We Włascie różne niezgody. Rzymianie na Papieża/ że im Zanteł *Fumonis* dobrze opatrzoncy odiał/ złe serce wzięli. Na ich rebelle chciał zająć Papież Fryderyk do Messany; ale on udawszy się tam wrzaskomo na nich/ wnet się wrocił/ tym samym pomoc im dał. Gdy jednak/ lub mu to Kardynałowie odradzali/ Papież dla uspokojenia niespokojnych do Rzymu iachał/ cudownie się stało/ że się serce Rzymian ku niemu odmieniło/ którzy go mile z wielką pompą/ i do nog jego upadając/ przyjęli. Ale nie długo był pokoy/ i tak/ iż znowu z Rzymu musiał Papież uścić. Miedzy Senenzyki i Florenzyki też wojna się wzięła. Senenzykowie *Montem Politanum*, do którego obywatele się z Florenzykami złączyli na obronę wolności/ oblegli/ i niegdzie obalali. A Florenzykowie im za to znaczne miasto wyćieli. Na tych uspokojenie zajął Papież Jan Wincentego Dominikana wielkiej powagi i Świątobliwości/ i cudami sławne/ które też/ iako i inne dary Bożkie w nim chwalił Grzegorz/ pisać list Apostoły do niego. A toli Florenzykowie niechcieli pokoiu zawrzeć/ dla czego też Papież Arcybiskupowi Pizańskiemu kazał na nich Ektwę wydać/ a Senenzykowie tak ich przyparli/ że musieli o pokoy prosić/ i *Montem Politanum* swoim kościołem naprawić. Była jednak wymowa pomienionego Jana Wincencyusza skuteczniejsza gdzie indziej: bo raz wymowa stroie mniej przyskojne poznał miedzy Niewiastami/ i na Bazaniach gorących/ dożądał tego/ do czego słuchaczów prowadził/ iako gdy na Lichwiarze nastąpił/ zatał po jego Bazarzaniu dom lichwiarzki zburzono. Gdy raz do drugiej wsi chciał na Bazarzanie iachać/ prosił Pralata jednego o pożyczanie konia do wsi owej; a gdy Pralat konia mu pożyczyl/ który tego innego proz owego Pralata nie cierpiał/ Wincencyusz Arzys nad nim uczyniwszy/ uszkromił konia/ i zasywszy go odesłał; ale Pralat go mu dawał. Dla wielkich cudow/ którym P. Bog wstawil S. Dominik/ przesłesione są jego Reliquie tego roku ze części wielko. Gdy grob otwarto/ wdzięczna wonia wydał/ Ektwa wspaniałeż Bościol napełniła; na co Arcybiskup padł na kolana/ Boga wielbiąc tak wielbiącego swoich Świętych. Potym kamien odwalwszy/ trumny dobyli z Ciałem Świętego/ gdzie wielka ięsze wonia/ i z ludzjom wyćisnęła. Przelozone tedy w marmurową trumnę Ciało Święte/ do nowego grobu przy zacnym Duchowienstwie przeniesione w Bononij. A że niektorzy przy podniesieniu Bości Świętych nie byli/ w ośm dni znowu je pokazano; a w pierwszym grobie długo ow cudowny zapach trwał/ i przy Bościach Świętego odczuwał cudownie. Wielu Świątobliwych ojob tego Zakonu/ tych czasow ku tenel/ którzy heresyje tepili/ ludzi od grzechow odwodzili/ a przytym prześladowanie wielkie ponosili dla obrony Wiary. Dla czego też ich Papież w Placencyi/ Duchowienstwu kazał bronic.

Dla czego też ich Papięz w Placency/ Duchowienstwu Łażał bronic.  
 Nastąpiło tego Roku nowe Rycerstwo ąbo Militia *JESU Christi*; wiele za-  
 cnych Panow do niego się przystęczyło/ Ktoręzy przed Biskupem słub czynili  
 wolować za wolność Kościelną/ i na wykorzenienie herezy według rozka-  
 zania Papięskiego: Ktoręch sposob życia Grzegorz pochwałił.  
 Szerzyła się tego czasu/ Stędyngow herezya/ Ktoręzy ich sam Czarł u-  
 czył/ różne postaci na się w potajemnych szkołach ichże biorąc/ gdzie brzyd-  
 kie się rzeczy od nich działy. Ci co rok Najświętszy Sakrament przysię-  
 wszy/ w Błokę wrzucąco. Nad to Bogu zadają ci bluźniercy: że niespra-  
 wiedliwy/ i że chytró Lucypera potępił/ Ktorego oni mają za Stworzycie-  
 la niebieskich rzeczy/ i od niego się wiecznego błogosławienstwa spodziewają.  
 Gdy do nich nowy Kto przystał/ żabę wielką i brzydłą wiec widział/ Ktoręzy  
 też po pocałowaniu z tęj sliny w usta swoje brać musiał. Potym zaś  
 owemu nowotnemu przybyssowi zachodził wyschły i wybladły człowiek iak  
 łód zimny/ Ktorego użęć pocałowaniem powinien; i odtąd zaraz zapomie-  
 nał Wiary Katolickę. W szkole ich była statua ąbo posąg/ po Ktorym  
 Kto gąrny zstępował/ do Ktorego pocałowania/ z Mistrzem sili wszyscy/ i na  
 nieyskach swych/ wierse nieciakie przemawiwszy/ i brzydkiemu Kotori się na-  
 kloniwszy/ potym świece zgąsiwszy/ niezgysłości mteysce dają. Tak sam

Grzegorz. Papięz o nich piše. Który też Woysko na ich wygubienie zbierać  
kazał: i Henryk Kioze Brabancckie, i Florentinus Comes. Olederjski przeciwko  
nim pobudzony od niego.

W Bosnuy Biskup / swoich falszywie nauczał i bezrozumnie. Prze-  
toż Papież. Połtowi swemu Bąrdynalowi kazał go iako heretyk z god no-  
ści ruszyć; a Tężećia Bosnuy / Etory heretyg byli odzucił; pod opiekę  
Stolicy Swietey przysłał i Brolowi Bołománowi pisał / aby mu praw i  
Sendum: nie odeymował.

W Bryczy jednego Heretyka dla osobliwey życia ostrości mieli ludzie  
34 Janá Chrzciciela/ i po śmierci go baczno czili. Skoro Inkwizitor zrozu-  
miał: że to był Heretyk/ kazał go z grobu dobyć i spalić. Wtedy gdy  
w ogień był wrzucony przy wielu ludziach/ Czarci tego Kości wyrwawszy  
z ognia/ na powietrzu ie trzymali/ z podziwieniem ludu/ Który sie skozył na  
Biskupa/ że tak Świętego człowieka/ śmiał po śmierci spalić. Ale Biskup  
zaraz do Kościoła siedszy/ Msa miał/ a gdy podnosił Najświętszy Sakra-  
ment/ Czarci na powietrzu wołali: O Swido i Lachá/ broniliśmy cie/ po-  
kaliśmy mogły; ale że większy nad nas przyszedł/ nie możemy więcej/ i tak Ko-  
ści owe z powietrza w ogień spuścili/ Ktore sie tam spaliły.

W Polskie rozruchy były/ co Długosł pisał. Do gdy Wielko-Polanie na Władysława Książęcia o to/ że wielkimi przywilejami Kościoł ozdobił/ zasadzki uczynili/ a gdy sie te nie powiodły/ rebellia nąn podnioszły/ spisknęli sie nąn z Henrykiem Brodatym/ tego nieprzyjacielem/ lub go od tej ligi/ S. Jadwiga odwozili/ i musiał Władysław do swięćra swego/ Swen-topelk Książęcia Pomorskiego/ uciec. A że Panowie możniejszy/ barzo lud ubogi obciążali/ tak iż niektórzy do Rusi przysławiali i ich wiary/ Pa-pież Biskupom złcił/ aby temu zabieżeli/ i nie dopuszczali/ Batolickich Nie-wiaśc/ Rusi poymować/ ktore oni. wiec do drugiego chętu przynagli/ i do błędow Ruskich. Dominikanom też złcił/ aby tamten lud nauczał Wiary prawdziwey/ a Ruskie Czerńce do Zakonnego zachowania wiedli.

Prusowie od Arzyszkow zbieci/ pokazali po sobie chęć do przyłączenia Wiary Rzymskiej/ ale wnet się niebezpieczeństwo ich pokazało/ gdy Biskupa/Pr  
wrzaskomo dla przyłączenia ich do Wiary i Chrystu/ przywoławszy/ w więzach go  
zadržymali/ a tych/ co z nim byli/ pozabijali. ro

Zyl tych czasow/ S. Edmund na Arcybiskupstwie Bantuaryjskim/ na  
 Trorzym szczyt Swiastobliwosci swoiey promienie rozpuszal. Przed tym  
 S. Gottard wielkimi w Niemcach cudami tasnietacy/ we sto lat po szesli- du  
 wey smierci byl przeniesiony na inше miejsce.

Rok Pański 1234. Grzegorza IX. 8. Fryde-  
ryka II. 15. Iana 6.

Rzymianie/ záczeto rebellia/ stwierdzáli/ ciągnąc do siebie/ Innych z Petru-  
ryi/ á na znák otrzymánego Państwa/ w mieście swym/ wysoka Wieże R  
wystawili/ *Mons altus* nazwana. Przetoz Papież w Reacie bedąc/ ná Se- Pa  
natora Rzymskiego i Poradników/ Elarwę wydał/ i Szyderykã ná nich po- pu  
ciogał/ Ktory chcąc tym ziednać u Papieża pomoc Henrykowi Synowi o Ce-  
sarstwie zámysłájacemu/ ofiarował sie Papieżowi ná Rzymiany. Przyda-  
ny mu był zá Posta/ abo Nuncyusa Apostolskiego Kardynał *in Cosmedin* 3  
ále Szyderyk wnet odstąpiwszy strony Papiekiej/ i Woysko rospuściwszy/  
do Neapolskiego sie Królestwa miał. Jednák Niemieccky niektorzy Pano-  
wie przeciw Rzymianom zá Papieżem staneli ná Witerb następującym/  
gdzie ich szpetnie zbili/ innych poimali/ i wiele mieysc Rzymianom odebra-  
nych/ Papieżowi przywrócili.

W Anglii domowa była wojna z tego/ że Krol Henryk obcy to test  
Pikarwom/ urzedy rozdawal/ nie swoim Anglikom; ale do uspokojenia tej  
wojny/ przyłożył sie Papież. Chwalil też Henryka/ że gdy o Rychardzie  
Romeście swoim nieprzyjacielu zabitym usłyszał/ płakał go i Mse zań ofia-

8.  
W Bośni Biskup  
przewrotny.

9.  
Heretyska obľudá

10.  
Polskie rozruchy.

II.  
rusow niebezpie-  
czeństwo.

12.  
wity Edmund-  
us.

T.  
Rzymianie na  
apieżać następ-  
ują.

2.  
Henryk Angielski  
Krol iat-  
użny.



rował i ialmużny san rozdawał. Miał też to; że był na ubogie bezodry/ dla tego o nim mówił *Leolinus* Książę Nortwaly; Barzley sie boie ialmużu Brolewskich/ niż wszytkiego Woyłk iego. Tęz lastę pokazał Hubertowi Bomesowi Bantyiskiemu/ ktoręgo z wygnania uwolnił; za co Hubertus rzekł do Chrystusa: Panie moy widze/ żeś mi oddał com według napomnie- nia twęgo uczynił: bo pod czas wojny domowej w Angly za Jana Arola/ w nocy Chrystusa na Arzyzu widział/ ktoręgo upominał/ aby ratował te- go/ ktoręgo z takż postaćią Ukrzyżowanego/ o pomoce miał prosić. Na- załutęz gdy żołnierze w Kościół wpadli/ na tego złupienie/ Ksiądz wzo- wszy Arucyf/ z płaczem zabiegał temu Bomesowi Hubertowi/ prosiąc a- by dał pomoc Kościółowi złupionemu. On częś uczyniwszy Arucyfowi/ rozkazał żołnierzom/ aby wszytko oddali Kościółowi/ co zarwali. I tak rozumiał: że go Pan Bog za te przysługę/ Kościółowi uczynionę od wy- gnania wybawił.

Zamyslał Papież o Ziemi Swietey/ i dla tego nakazał zjazd powse- chny Chrześcijaństwa do Spoletu/ na ktorym byli trzey Patriarchowie/ Carogrodzki/ Antyoski/ Jerozolimski/ i Cesarz. Uchwalała tam wyprawę Woyłk Chrześcijański/ na ktorę Papież i Ludwik Arola Scancuskiego namawiał. Zachęcał i Biskupi/ Aquileyski/ Mogunski/ Trewirski/ Sa- lisburski/ Prąski/ Leodyski/ Maltenki/ Monasterki/ i inni Duchowni: Także Arol Czeski/ Kantsgráf *Turingia*, Książę *Austria*, Sycyli/ Bawaryi/ Saskie/ Lotaryngy/ Brabanckę/ 2c. Pożelo sie było nie źle/ ale nowa burza te zamysły zatrudniła.

W Węgrzech Arol Jędrzey/ że nie dość uczynił/ co był pod przysię- go obiecał/ praw Kościelnych bronić/ i skłody Kościółom uczynione nagro- dzić/ Kłatwe popadł. Syna iego Bele Papież napomniat/ aby Wolożę w Biskupstwie Humanskim poskromił/ gdyż był przysięgił/ przeciw nie- przysięciółom Kościółu bronić. Pomógł mu do wygubienia heretyków w Dalmacyi Arol Bolománus/ tak/ iż go pod opiekę Stolicy Apostolskiej wziął Grzegorz/ i żeby niht nań i iego żone Salomeę interdyektu wlozyc nie mogli/ oprocz Papieża.

Przeciw Stedyngom brzydkiłm heretykom wojna podieta; na ktorę Czartowskie te pulki zbite/ tak/ że ich zabito w krotce na pięć tysięcy/ a drudzy uciekali/ w bliskiey rzece/ Wisera rzeczoney/ potoneli.

Na Prusow sie Arzyackie siły obrociły; a dla tych/ co tam Wiare Swietę przyieli Wilhelm Biskup Muryński był Posłem Papieskim/ iako i w Inflandech/ Islandyi/ Estoni/ Semigallii/ Aurlandyi; ktoręmu dana moc/ Biskupy stanowić/ Biskupstwa iednoczyć/ albo rozdzielać.

Arol Nawarry *Sanctius* umarł/ Jakuba Arola Aragonow sobie za Syna przysposobiwszy przedtym/ to Kondycę/ że ktoby z nich pierwey umarł/ dziedzicem Arolestwa miał zostawać pozostały; co było na przesko- de Theobaldowi Siostrzenicowi Sankcyusowi/ do ktoręgo Arolestwo należa- ło. Leż Theobaldus usłyszawszy o śmierci Sankcyusa/ predko przybył do Nawarry/ i w Pompeiopolu koronowany; na ktoręgo gdy Arol Aragon- ski/ Woyłko gotował/ Papież ich przez Biskupy i Opaty niektore/ godził. Tąmże w Hispānii Państwo rzezone Toraff/ należące do Kościółu Rzym- skiego/ że było okazy sporu między Papieżami i Arolmi Kastelle i Legio- nu/ Ferdynand Arol na Seudum ie uprosił. Pozwolił Papież/ byle kon- trakt był ztwardzony zapisami i pieczęcią Arolewską; że Arol to uznawa- za własność Kościółu Rzymkiego/ i co rok pewną daninę albo czynsz z tam- teo ma dawać/ gotowym będąc oddać to Państwo/ gdyby iaką przyczynę tego wycofala. Na co Arol przyzwolił.

W Czechach Arol Wacław Siostrze swey Jagniescey/ wielki pląc w Pradze dał na budowanie Alastoru Panienkiego i Szpitala/ oraz z mą- cnościami i przywilejami/ na częś Swietęgo Franciszka. Ta niechęć za- dno miara iść za Fryderyka Cesarza/ ale Panienstwo Bogu poświęciła/ i Mniszka Swietey Alary zostala/ i cudami iestże za żywota słynęła. Od

tego

tego też Malzeństwa to odwożila znaczna nieczyłosc tego/ ktorę sie o nie starał.

W Nordowiku w Anglii Żydzi/ dziecię Chrześcijańskie ukradli/ i przez rzek tuczyli/ chcąc ie ukrzyżować na Wielką Noc. Ale sie te zamysły ich wyiawily/ i skutku nie miały/ a oni przekonani pokarani.

Na Stedyngom heretyków/ i na Albigenow/ Jakub *Vitriacus* z po- ruczenia Papieskiego/ po całym Belgium Arzyz podniost; a na zbieranie żołnierzy Arzyza Swietęgo/ zapraszał Sulkonę zacnego Męz i wielkiey powagi. Ale że sie wymawiał/ lub prosił imieniem Papieskim/ prosił go o to przez imię Chrystusowe. Gdy nic na nim nie wymógł/ rzekł mu *Vitriacus*: choćbym cie mógł Kłatwą do tego przycisnąć/ i wszytkie be- neficia Kościelne odebrać/ tędnak tego nie czynię; ale tylko Pana Boga prosię/ ktoręgos sprawa pogardził/ aby cie niedoleżnym uczynił/ i do tej sprawy i do inszych. Tylko to rzekł *Vitriacus*, zaraz Sulkonę Kwartana i *diarrhaa* wziął/ i o losko uderzył/ i przez lat dwadzieścia i pięć trzymal. Tak/ lubo mu sie przed śmiercią Chrystus ukazał/ i śmierć przysła w Sierpniu przepowiedział/ Karania tędnak nie przepuscił/ za Swietę po- sługi zaniebdanie/ takie było wykorzystanie heretyków.

Niemniejszy zemsta Boga sie pokazała nad niemilosierdnymi w Dye- cezyi Gronienckiey. Tam gdy dla głodu wielkiego/ ludzie głodni nieco zboża z Kłosow w polu narwawszy pozwić sie chcieli; owi/ czyie było zboże/ Duchownych prosili o Kłatwę na owych mizernych; i lub Kłos ich wyma- wiał/ że to z ciężkiej potrzeby uczynili owi głodni; tędnak wykleli. Ażci zaraz taka burza z gromami i piorunami nastąpiła/ że wszytko zboże w po- lu porluka; a owego głowieka/ co Kłatwę odradzał/ nie sie zboża nie do- tknęła. A że pod ten głod *Valterus Grajus*, Arcybiskup Bboracenski na u- bogie dawać z gumien zboża niechciał/ Kłatwe od pięć lat zebrane leżało; gdy gumna orworzył/ weże tam i dym nieznosny/ i straszne głosy były/ i o- gien zboże spalił.

Tęgo roku/ 13. dnia Lipca Grzegorz Papież/ wiele cudami łasnieto- cęgo Swietęgo Dominika/ Zakonu Rąznodziejskiego fundatora Kanonizo- wał. Tak za tego Papieża wiele Ludzi Swietych miał Kościół Swiety; iako tego Swietęgo Dominika/ S. Franciszka/ S. Antoniego z Padwi/ Swietęgo Raymunda de Penafort Zakonu Rąznodzieiow/ Penitencyarza Papieskiego.

## Rok Pański 1235. Grzegorza IX. 9. Fryde- ryka II. 16. Iana 7.

W Longobardyi iestże sprosna heretyka Nikołaitow trwała/ u ktorých spólne były malzeństwa; także Manicheyska/ ktoręzy Boga/ rzezy wi- domych Stworzycielem nie uznawali. Wydał na nich wielkie Kłatwy i Ka- ry Papież/ i na tych co im sprzyiali/ i epelutorow tego Karania Kościelnego postanowił. W Medyolanie przodek trzymali heretyke. Wiece gdy przez polą Medyolańskie siedł Piotr *Veronensis* Zakonu S. Dominika/ Swiato- bliwy Człowiek/ a napadł na dwu zaśiewających role swoje/ Chrześcijańskie iednego/ ktorę Boga przy zaśiewku wzywał/ a drugiego heretyka/ ktorę wzywał Czarta; strofował tego o to Swietę/ i przydał: że sie na przysły rok buyno zrodzi na polu Chrześcijańskiemu owemu/ a temu nie. Heretyk rzekł: iestli tak będzie/ iak mowisz/ zostanie Katoikiem. Stało sie tak; on też wiare przyiol.

We Francyi też Papież Inkwizitorami na heretyki uczynił Oycow Do- minikanow; przeto na nich heretycy powstali/ i gdzie mogli przesadowa- li. Nawet Raymund Bomes Tolossy/ Alastor ich miał pod warra/ i chcial/ ich/ głodem wymorzyć; ale gdy widział nieustraszonych/ Kazał im ta- rzezy z Tolossy wynieść. Wyšli wejolo z Arzysem/ śpiewając *Credo*, 2c. *Salve Regina*, od Hermána Kontraktą złożone.

64

Ze w Rzy-

10. Żydzi narzeż, dziecię Chrześ- cijskie tucza.

11. Zaniebdanie Swietey posługi Bog karze na Sulkonie.

12. Na niemilosier- nych zemsta Bo- ska.

13. Kanonizacya S. Dominika.

1. Nicolaita Manichai iestże byli tych czasow.

2. Inkwizitorow prze- stądnia.

3. Salve Regina to złożył.

3. Obmyślenie Pa- pieskie o Ziemi Swietey.

4. Wygubienie Here- tyey w Dalmacyi

5. Wojna na Here- tyke.

6. Po Prusow Posel Papieski.

7. Theobaldus Krol Nawarry.

8. Toraff Państwo w Hispānii Krol bierze na Feu- dum od Papieża.

9. Klastor Panien- ski w Pradze.



4. Pokoy Rzymian z Papieżem. Ze w Rzymie iście rebellia przeciw Papieżowi trwała/ ktorey głowa byli *Angelus Malabranca*, i *Lucas Sabellus*. Papież do nich wyprawił Kardynałów dwu Jana i Stefana Bolumnow/ przez ktore sie z Rzymianami pojednał; i tak w Kościele Świętego Stefana na gorze *Celius* nazwaney/ posłuszeństwo i wierność Papieżowi poprzysięgli: w te kondycye: aby Duchownych i tych ktorzy na usługę Papieskiej i Kardynałskiej są/ do seduswego nie pociągali/ ani Pielgrzymów nawiedzających Kościoły Świętego Piotra i Pawła: aby żadnych podatków od Kościołom i ludzi Kościelnych nie wyciągali: aby pokoy z Cesarzem zachowali.

5. Henryk wojnie z Oycem Cesarzem. Fryderyk Cesarz sie w ten czas wyprawował na Henryka Syna swego/ ktory Oycu Panstwo chciał wydrzeć/ lub go od tego/ Klatwa przez Arcybiskupa Salisburjskiego wydana/ Papież odwoził. Widząc iednak wielkie Woysko u Oycy Henryk/ upokorzył sie Oycu/ i przyjeżdż od niego/ ale potym z Arolestwem złożony/ i do więzienia podany/ gdzie roku przyszłego umarł.

6. Soltran Alatyn przez postą z Papieżem przyjaźnią zawniera. Tego roku Soltran *Iconij Alatin* poselstwo zacne do Papieża wyprawił. Postem był Jan Gaber/ ktory takż miał mowę do Grzegorza: Ja sługą i Posel Pana mego Soltrana w Konium/ Kłaniam sie/ caluje i ślady nog Swiatobliwości twoiey/ i oznajmuję też Swiatobliwości/ że cie Pan moy chce mieć przyjacięlem/ iako ma Fryderyka Pana Niemieckiego/ a chce to mieć pod przysięgą: dla czego chce abys Posła wyprawił do tegoż Pana mego/ po takowaz przysięgę przyjaźni: a zatym gotow będzie Pan moy pomoc wam dać i z wami być na odyżanie Jerozolimy/ i wszystkich ziem/ ktore Chrześciance mieli za Saladyną. Potym Papieżowi od niego podarunki podał Posel/ i nadzieie o przyjeździe Karolickiej Wiary uczynił: Aroli go od zamysłów około Wiary odwiódł Jan Dukas/ sam Schismatyk: ale Grzegorz mile do niego pisał/ poselstwo swe do niego obiecał/ i do Wiary w Chrystusa wiodał.

7. Iana Dukę wojsko wielkie i Brennus z pulkowna ser swych zbierał. W ten czas Jan Watacyusz abo Dukas od Laciników/ ktorzy do Azji wpadli/ zaszepiony/ złoczywszy sie z Asanem Arolem Bulgarskim/ miał wielkie Woysko na Ballipolim naciągać/ i miasto wyręcać/ a uniozysy sie tam zwycięstwem/ na Carogrod Woysko obrocił/ i oblegał go. Aroli wielka ufność w Bogu mając Jan Brennus Cesarz Carogrodzki/ wypadł tylko ze stem i sześćdziesiąt żołnierzy/ na owo wielkie Woysko (było go czterdzięści i osm pulków abo *acies*) szesliwie i cudownie ich pogromił/ wielu zniósł żelazem/ drugich zabeł w niewola/ tak/ iż ich tylko trzy pulki uszły. Nad to co było przybyło/ dwadzieścia i cztery okretów nieprzyjacielskich pod Carogrod po korzysci/ i te przez Wenetów otrzymal. Aroli że znówu zebrałszy sie Watacyusz i Asanes Carogrod oblegli/ Papież na obronę Carogrodzkiego Cesarza/ Pany Chrześcianskie wabił/ i Wegrow/ i Francuzow/ ktorzy sie byli popisali do Ziemi Świętey/ tam ku Carogrodowi obrocić kazal/ prosiac Bli Arola Węgierskiego/ iako blizszego tam/ o sukurs/ aby dla cęci Chrystusa Pana i Stolicy Apostolskiej/ nie odmówił go. Wzywiał na toż Arola halickiego Meza S. Salomei.

8. Chrzescianie na Palestynie niezgodni. W Palestynie i sami Chrześciance/ między soba niezgody mieli/ sami przeciw sobie i Fryderykowi żołnierzowi następując/ Ptolemaida zaś na Pany Jerozolimskiego Arolestwa. Tym sie zawasniłi Ptolemezykowie/ że/ gdy z tamąd Fryderyk odjeżdżał/ zostawił na obronę Chrześcian/ iedno strzydło Niemieckiego Woyska/ ktore ich nie bronilo/ ale gnebiło/ pieniałdże od nich wyciągał/ ptiarykami nie woyna sie bawiac/ dla czego też na Cesarzskich Poruczników buntowali sie. Prosil Papież Fryderyka/ aby to przez swe posły uspokoił. Czynn tak naprzód przez Patriarchę Antyocheńskiego: a że sie potym do swego Niemcy wrocili/ i Chrześcianom sie przykryzli/ znówu przez Theodoryka Bawennę Arcybiskupa te zamieszkania uspokoił.

9. Kanonizacja S. Elzbiety Krolewny Węgierskiej. Roku tego Grzegorz Papież Święta Elzbieta Arola Węgierskiego Cerkle w liczbe Świętych policzył. Henryk Lantgraff Turyngu/ Kościół

Kościół pod ten imieniem wystawił/ Fryderyk Arolem złoty/ drogo sadzono ten osławował.

Tychże czasow Mieczysław Książ Polskie w Auiawach/ ubogich uciskał/ Sierot/ Wdow dobrą trwał: ale raz bankiet sprawiwszy dla wielu nani zaproszonych/ iak Popiel/ po nim od mysy zginął/ ktorzym sie i na wodzie obrocić nie mogł.

Piekniey sobie postąpił Henryk *Barbarus*, Bolesław Pudyka Książ Arakowskie i Sandomirskie/ obroniwszy od Konrada Książcia Mazowieckiego/ gdy prawą zle poznoził/ Kościelne wolności potwierdził/ urzędników dobre stanowił/ na zloczynce i Kalumnie surowo nastąpił/ do Biskupstwa Lubuskiego (ktore do Polski przedtym należało) Opátow ze wsiami przesłał/ i w Wielkiej Polsce Bazimierz ze czteremsi wsiami do tegoż Biskupstwa przypisał/ i darował/ i Kościółowi Lubeckiemu dwanaście wsi ofiarował. Bolesław też *Pudicus* iście w dzieciennym wieku/ za poradą Grzegorzem Młotki swey/ Franciszkanom w Arakowie Kościół i Alastor wystawił. Tak Polacy we cęci Boskiej sie kochali.

### Rok Pański 1236. Grzegorza IX. 10. Fryderyka II. 17. Iana 8.

Z Anosiło sie Fryderykowi na woyny z Longobardz/ z przeszkodą wyprawy do Ziemi Świętey. Przeto Insubryo Papież chciał pogodzić z Cesarzem/ i ramięcznych Biskupow/ Medyolańskiego/ Rameńskiego/ napomniat: aby do zgody pomogli/ także Fryderyka: aby raczej na Saraceny Woysko obrocił/ gdyż i insy Arolowie/ usmierzywszy domowe gniemy do Ziemi sie Świętey iuz mato. Ale Cesarz sie wymawiał: iż i wielu krzywd nie mogli cierpieć Longobardom/ i o cudze rzeczy sie kusić/ to iest o Ziemi Saracenow/ a swoje opuścić/ rzeczy nie przystoyna była. Przydał i to: że i we Włoszech sa nieprzyjaciele Krzyża Świętego/ tak wiele heretykow w Medyolanie/ nieustajna/ tym dać pokoy/ a na Saraceny iachać. A nad to/ nie mam/ prawi/ tak wiele sily/ zebym sie na tak moznoego nieprzyjaciela wyprawił/ iak nalezy. Tak on chęć opanowania wszystkich Insubryi katorował. Posła też Papieskiego/ Prensystyńskiego Biskupa/ nie pieknie przyjał/ i że go na swoje przeciagnoć nie mogł/ groźnie go odprawił/ zwasza że Placentynow między soba tenże Posel pogodził/ a Fryderyk chciał na niezgodne napasć. Wtargnął tedy w Longobardz/ nie wielkim Woyskiem/ i dosławszy miast/ Wincency i Werony/ udał sie ku Bremonie. Ale Insubryi Medyolańczykowie pięćdziesiąt tysięcy ludu przeciw niemu wyprowadzili/ a za poradą iednego Senatora/ pod Medyolanem tylko na jego obronę stanęli/ tym czasem sie ra imprezą przewala. Do iż Książ Austryi/ rebellia w Niemcach podniósł/ musiał Fryderyk/ dawszy pokoy Medyolańczykom/ na niego sie obalić/ a Medyolańczykowie za tego odiazdem odebrali wszystko/ co on był opanował. Prosil iednak Cesarz Papieża (ze mu ciasno było) aby traktat pokoiu z Medyolańczykami dawny wznowił. Uczynił to Papież/ ale on wznieiony zwycięstwem z Książcia Austrie/ tak przychylnego sobie Oycy Świętego tym śmiał zasmuć: że za tego powodem Piotr Francuzipant w Rzymie bunt przeciw Papieżowi wzniecił. Nad to/ Kościół w Sycylii uciskał/ i z nich sie bogacił/ na sedy pociągał Kościelne/ i na wygnanie posyłał/ z dobre łupil/ i Biskupy stanowił/ o co go wyszło Papież strasował/ a on tym obrażony/ przykro Papieżowi odpisał.

We Francyi Ludwik Arol/ niektore prawa sedom Kościelnym przeciwnie postanowił/ zakazując przed Duchowne powanym stawiać/ i gdyby na nieposłusznym/ Karanie Kościelne było włożone/ aby tym/ ktorzy sie o niego postarali/ dobra odbierano/ pokiby Karania nie były odwołane. Ale gdy Papież do Arola o to pisał/ przykłady mu Arola wielkiego/ Theodozjusza/ Walentyniana/ Cesarzow/ przekładał/ ktorzy powage Biskupow wielce sobie powasali/ i honorysa prawo/ ktory na wydających prawa/ Kościelney

10. Mieczysław od mysy ginie.

11. Henryk Brodacz tego pochwały.

1. Fryderyk sie z Woyny Świętey wymawia obłudnie.

A wpada do Insubryi.

Kościół uciska.

2. Francuskie prawa przeciwne Kościółowi zniesione.



ścielney wolności przeciwnie/ Ełowe postanowił; zaraz ten Arol Święty usłuchał Papieża. Zalecił i to Arolowi/ Święty ten Ociec/ aby Rzymu dał Rómeja/ do wypełnienia przysięgi/ o wyprawieniu się do Ziemi Świętej i o wykorzenieniu Heretyków/ przynaglał; bo ten Rómej pozostawiał był sprzyjać Heretykom/ przyjmując ich z łaską inąd wygnanych/ sędem na Heretyki przesładować/ osławionych a Heretyka/ do porad zazywając/ i urzędy im rozdać; o co go też Papież strofował/ i Posłowi swemu w Tolosie/ do my Heretyckie obalać kazał. Przydało tu historycy o cudowney opatrzości Boskiej nad tym Świętym Arolem Ludwikiem. Bo gdy naprzeciw niego z Arsacydom albo Asazyzow/ Ktorzy miejscą obronne na granicach Antyochy i Damasku/ opanowali/ niektórych do Gallij zesłał na zabicie Arola Ludwik/ Ktorego się już sławy obawiali Saraceni; Pan Bog serce Tyranna odwiecił: że przez Posły swe o tej zdradzie go obwieścił. Szukano tedy tych zdradców/ atoli należonych nie kazał Arol Ludwik karać/ ale raczej udarować z podziwieniem takiej cnoty/ a ich rzadcy Najwyższemu/ Arolewskie podarunki na znak przyjaźni zesłał.

3.  
Krol Ludwik,  
zaboyce udu-  
rował.

4.  
Krola Hiszpań-  
skiego zwycięstwa  
z Saracenami.

5.  
Heretycy piatna-  
wani.

6.  
W Prusiech Bi-  
skupstwa.

7.  
Rewalia Dun-  
czy/ traci w In-  
flantach.

8.  
Krol Bulgarski  
wykazy.

9.  
Krzywdy odpu-  
ścić niechającego  
skaranie.

10.  
Krolewie Tune-  
zar/ po Chryste  
do Rzymu uciek.

W Hiszpany Ferdynand Arol Legionu i Kastelle na Saraceny wojne podniósł/ ogniem i żelazem je przesładować. Dobył mocą Borduby ich wielkiego miasta/ i tytuł Arola Bordubenskiego mu nowy przybył. Wiadawszy w to miasto/ od brzydkości je Máchometanśkiego ogrysił. A że tam były dzwony/ Ktore Arol Borduby/ wpadłszy do Gallicyi/ Bosciolowi Świętego Jakuba odebrał/ Ferdynand kazał je na ramionach Saraceni/ do Kompostelli odnieść. Odebrał im też i Turgelim/ Albange/ Monter/ i inne fortece; za Ktore jego zwycięstwa/ dzieki i w Rzymie Panu Bogu od- dane. Tenże Arol Ferdynand/ znalazłszy w Palencyi Heretyków/ ognistym żelazem/ ich kazał piatnować; a oni tym karaniem przywiedzeni do zjedno-żenia się z Bosciolom powszechnym.

W Prusiech tak się krzewiła Wiara Rátolicka/ że mogło tam już być kilka Biskupow/ na Których postanowienie Swiełmowi Biskupowi Włutynskiemu Posłowi swemu dał władzę Papież/ i trzech z Zakonu Świętego Dominika tam Biskupow poświęcił. Między Dunczykami i Arzy-żakami niezgoda była o Rewalia fortece w Inflantach. Bo gdy Dunczykowie doprawszy się nie dotrzymali/ ale do nieprzyjaciół znowu utracili/ Arzy-żacy tej fortecy dostali i opanowali; i lub sobie prawo Arol Dunski na nie przywłaszczal/ oddać mu tej niechcieli. Ale Grzegorz Papież/ do Ktorego się rzęz ta domostwa/ kazał fortece oddać Dunczykowi/ a nakład wojenny na- grodzić Arzyżakom.

Złecil też Grzegorz Biskupom Ełowe na Afanesa Arola Bulgarskie- go; że się złożył z Janem Watacyusem Grekiem/ głównym nieprzyjacie- lem Chrześcian; ale Georgius Acropolita piše: iż Afanes odstąpił zawartego z nim przymierza i przyjaźni/ nie tak dla Ełowy/ iako dla bojaźni/ żeby zas Watacyus albo Dufas wzmoćniwszy się nie wdarł się na Cesarstwo Caro- grodzkie; zaczął Afanes się nań oburzył/ że niektóre już Prowincye Gre-ckiego Państwa był opanował.

W Belgium albo Underlądzie/ Jacobus Vitriacus Woyne Święto na Saraceny opowiadał/ Tam widząc dwu na siebie samych barzo zagniewa- nych/ ukrzywdzonemu do nog raz i drugi upadłszy prosił go/ aby swemu nie- przyjacielowi odpuścił. Lecz gdy niechciał odpuścić/ do ludzi rzęze Vi- triacus Posel Papieski/ do modlitwy ich wzywając/ aby te wzgąrdę unżenia swego/ i jego duszy niebespieczeństwo Pan Bog takim znakiem wytknął. Po spólney wszystkich modlitwie/ zaraz ow głowiek pądnę na ziemię/ po- gnie się kwiś pienie/ oczy strasnie wywracać; atoli za nąleganiem ludu u- prosił mu Vitriacus, że zaraz do siebie przyśedłszy/ do nog mu upadłszy/ wszystko odpuścił.

Tego roku/ Arola Tunetanskiego w Afryce Wnuł nawrócony do Wiary Chrześciańskiej/ iachał do Rzymu/ aby tam był od samego Papieża okrzczony. Ale gdy przez Sycylię iachał/ tam go Sykulczycy poimali/

złupili/

złupili/ wzięli/ co Papieża barzo obrażło. Pisał tedy do Fryderyka/ aby go uwolnił/ i z taką zelżywością Imienia Boskiego i Wiary nie wzięli/ a Sykulczykom Censurami Kościelnymi pogróżił.

Był tych czasów wielkiej Swiatobliwości Maf/ pod tym tytułem Bło- gosławionego nadany/ Jordanus General Zakonu Różnolichy Niego. Die- Powieści pękne 11.  
Tę se jego niektóre powieści i odpowiedzi. W chorobie/ jedno obo strę- B. Jordanus.  
ciwszy rzekł do Braci: Chwalcie Boga/ zem tednego nieprzyjaciela podził; a drugiego/ jeśli to bez szkody będzie/ prosicie aby go zachowano. Tenże u- Cesarza Fryderyka bedąc/ po przyswitanu gdy Cesarz milczał/ on rzekł: Dzię- wuie się/ że się nie pytasz co też o tobie za wieści strząć. Na co Cesarz: Mam ia Posłarzew i Aursorow/ktorzy mi wszystko oznajmują/ co gdzie po Chre- ściaństwie słychać. Jordanus rzęze: wiać i Chrystus wiedział wszystko/ a przecie się Apostołow pytał/ co też o nim ludzie mówili; a o tobie mówią Cesarzu/ że Kościelne dobra bierzesz/ dydom i Sardeniom sprzyjaś Namie- stnika Chrystusowego przesładowieś. Tenże Jordanus/ gdy suknia dał u- bogiemu zmyślonemu/ Ktora on ubogi zaraz przedał/ i przepił; gdy to Kros Jordanowi powiedział na owego ubogiego/ żalując się/ że takiemu co- dał; on odpowiedział: Wole suknie utracić/ niż politowanie nad ubogim/ abo Ktorego rozumiem być ubogim. Gdy zaś Apostole tednego chciał przyjąć do Zakonu/ a jeden mu to odręczał/ rzekł Jordanus: Gdybyś Krole krwi za niego wylał/ iako Chrystus wszystko/ inaczeybys mówił/ na- co drugi do nog jego upadłszy/ przyzwolił na owego przyjęcie. Spytany też/ czemu by więcej Siłozofow/ niż Theologow do Zakonu ich w ten czas wstępowało/ rzekł: Kto wode tylko pił/ winem się przedsey upiie/ niż co się do wina przypużył: tak Siłozofowie tylko w naukach przetrzodzonych biegli/ gdy co z piuma Bolego abo Duchowna naukę usłysz/ iako rzęze u nich no- wa przedsey ich wtruszy do dobrego/ niż Theologow w piśmie i Duchownych rzęzach biegłszy. Tenże Jordanus/ gdy się z Ziemi Świętej/ Ktora z Tonie na morza.  
nabozęństwa nawiedzał/ powracał/ na morza z wielo żatonal; a zaraz z Nie- ba Kolumna ogniska w nocy przez pięć godzin widziąca była/ przestająca aż do owej galery abo nawy/ w Ktorey on umarł leżał; i na ciele jego krzyże iasniały/ a dusze od Aniołow widziano do Nieba niesioną.

Umarł tegoż roku Swiatobliwy Anonik Aolenskiego Bosciola Hermannus, potym Premonstratensis, dla czystości ntenarufionej często od usługi braterskie 12.  
Najświętszej Panny nawiedzany. Ten gdy się o to smucił/ że mu braters- kie usługi do częstego rozmyślenia o tejże Bogarodziecy przesładowały/ ona mu rzekła: Na nic się tak wydawać nie masz/ iako na usługi braterskie z miłości.

## Rok Pański 1237. Grzegorza IX. 11. Fryde- ryka II. 18. Iana 9.

W Insubryi brodził Fryderyk Cesarz/ a wsiadłszy i wyśłowłszy Clarum Montem w Biskupstwie Bryppanskim/ że się go Bryppa obawiała/ Me- dyolanchykom o pomoc nan prosiła. Przysli na pomoc/ ale od Fryderyka na zasądze zbici/ lub nie bez znaczney Klejki jego Woyska/ Ktorego mu na dżestęć tysięcy utracili/ tak że stracił nadzieję o Medyolanie. Na pogo- dzenie Cesarza z nimi/ Papież dwu Kardynalow wysłał.

Do Angly na utwierdzenie pokoju między Arolem Francuskim i An- gielskim/ był posłem od Papieża Ocho Kardynał. Gdy na brzeg z morza wysiadał/ wiele mu Biskupow w drodze zaiachalo/ i Arol sam. Pogodził i Pany Angielskie między soba reñże posł/ i do Londynu wszystkie Biskupy Angly na Synod zebrał/ na poprawę obyczajow i karności Kościelney. Na tym Synodzie nakazane poświęcania Bosciolow/ znać tam zaniedbane/ gdyż i w starym Testamencie to było/ choć tam tylko bydłce ofiary były/ nad to/ aby Aplańi za spowiedzi nic nie wyciągali/ żeby wielu Duchownych beneficia curata nie trzymali/ żeby Duchowni tak wiele na świecie i na skapy nie losyli/

1.  
Fryderyk Insu-  
bry.

2.  
Synodu Angiel-  
skiego usławy.



3. nie lożyli/ żeby żyłszy żywot prowadzili/ oddaliwszy od siebie podeyżzane osoby/ pod utratą przywilejów Baplanstich. Tamże w Angli pobożna sie śmierć trafia Rycharda Biskupa Dunelmieńskiego; Ktora gdy nieszczęśliwie przeżył/ miał do ludu kazanie; a choć sie choroba silila/ przecie i nazajutrz miał kazanie drugie/ lud do nabożenstwa i cnot inszych zapalał; a sporządziwszy rzeczy/ gdy w wieczor Komplete mówił/ owe słowa mówiac: *In pace in idipsum dormiam, & requiescam*, to jest: w pokoju/ wespół zasnę i odpocznę; ducha Boga oddał. Nad to/ w Angli sie to trąfalo. Żołnierza lednego w gymbi Arol ukrzywdził: ten umyślił Arola zabić/ i czas upatrując/ żeby nań podeyżżanie nie pado/ uczynił sie salonym. W nocy tedy przez okno do Pałacu wszedł/ i do lozka Krolewskiego przyszedł/ mocno pugił/ i bil w poduszkę/ rozumiejąc ze w Arola bile/ Ktorey owej nocy gdzie indziej leżał. Na ow selest wstano Rudzy/ porwo zabójcę/ Ktorey na śmierć zdany/ a Arol nauczył sie nikogo nie krzywdzić.

4. Był tego czasu S. Raymundus Nonnatus/ tak rzeczon/ ze w żywocie Maci umarłszy żywo przez cały dzień zachowany/ i z przetrzniętych tęg wnetrznosci wyiety był dopiero siedm mjesieczny; gdy potym bedąc w Babilonie *Redemptionis de Mercede captivorum*, bedąc w Afryce w Algerze/ i tam na wybawienie potmianych sie zaprzedał/ a wielu Maurów i Żydów tamże Chrystusowi pozyskał/ Ktymi frodże zbity jest: a gdy nie przestawał opowiadać Chrystusa/ bieżni po ulicach siegony/ a usta jego za to opowiadanie Chrystusa zaszyte i zelazno Klocka zamkniete/ od Ktorey Flucz Tyran sam nosił/ rozkazawszy go zwlozacz i w ciemnicy wrzucić. Po dwu dniach wszedł tam stróżowie więzienia/ znaleźli go w zachwycentu/ tamie wzniesione matocego/ i te słowa na murze pokazujące: *Ne auferas de ore meo verbum veritatis*, to jest: Nie odepnuy od ust moich słowa prawdy: a w tym zaraz przy owych strozach Poganstich spadły z niego lancyuchy i Klocka od ust na ziemie upadła/ a on nabożnie przemówił: *In aeternum permanet Domine, verbum tuum*; Na wielki trawa Panie słowo twoie. Ale oni nie mieli tego za cud/ lecz Czarnekstestwu przypisali/ i zbawia go Ktymi/ znowu usta mu igłami zaszyli i Klocka zamkneli; iednak gdy to ludzkom powiedzieli: lud co to słyszał/ bezbożności odstąpił. Trwał w owym więzieniu mjesiecz ośm/ a co trzeci dzień usta mu rozrywano i odmyślano/ żeby co wiol pokarmu/ w Ktorem swym mezenstwie mełe Chrystusa na Krzyżu sobie umazał. Wstydawszy to Papież/ uczynił go Będymalem Dyakonem S. Sustachiego; a potym zlotem wykupiony/ wracając sie do Barynony przylety ze czła wielka.

5. Na Wschodzie Jan Dukas abo Watacyus wolował/ i wsiawł miasł wiele/ o Carogrodzie zamyslał. Bojąc sie Papież/ aby za odpadnieniem od Katolików Carogrodzkiego Państwa Syria nie upadła/ nakazał przeciw niemu podniesienie S. Arzya w Aquitanii/ i w Angli na wojnę. Popisało sie na nie wiele/ i z nimi Kioze Burgundyskie i Romes Matryfony; w Wegezech też wielkie posilki zbierano na Greki; i Asanes Arol Biskupa Peruz. Ale Asanes/ tako świadecy Georgius Logotheta, słoczywszy sie z Lacińskim Wojskiem i do Greków wtargnowłszy/ i fortece mocna/ Aculo nazwana obległ/ gdy usłyszał o śmierci Sony i Syna/ wrócił sie do Arolestwa swego/ i z nowu z Grekami trzymał; a z tym i Lacińscy od fortece owej odstąpili. Przeto u Fryderyka Papież nalegał/ aby Wojskach dopomogli/ abo sam chciał bydz ich wodzem.

6. Tegoż czasu ze wschodnich stron nowina przysła o Pátryarfe Jakubi- towi Ktorey panuje nad ziemią Chaldeyską/ Medami/ i w Persyi/ w Arme- niu i inszych Krolestwach/ tak ze siedm mjesieczat Prowincyi jest mu poddanych/ gdzie barzo wiele Chreszczan zostających pod Saracenami/ i Mníchow/ wolnych iednak od daniny Saracenstey. O tym tedy Pátryarfe przysła/ ze z Nieba oświecony błedy heretyckie odrzuć/ i Katolicko Wiare przysła/ nawiedzając z nabożenstwą Jeruzalem wespół z Arcybiskupem i Mni- chami

7. Jan Dukas abo Watacyus/ Carogrod iuz scisnął/ wszystko okolo pustofiac/ i żywności dodawania mu bronio/ i Asanes Bulgarstki Arol sie z nim znowu słoczył. Przeto Romesa Brytannu na zbieranie Wojska do Grecyi grodz okolo pustofiac/ Papież upomniał/ i o predka tego wyprawę: i Cesarzowi Carogrodzkie- mu trzecia część dochodów Roscielných w Grecyi na te wojny pozwolił. Na posłromienie zas Asanesa pobudzał Papież Bele Arola Węgierstkiego/ aby w Bulgary wtargnął/ na iey opanowanie. A ze w Bulgaryi Bal- dwin Cesarz Carogrodzki miał nieco prawa nalezytego/ Papież go na to namowil/ aby to w iego rece spuścił/ a pomocy swemu Państwu nie przesłał. I tak Bele podjął sie wojny na Bulgarów/ co Asanesa przestraszyło/ i dla tego sie znowu do Lacińskich przyłączył/ i Baldwinowi do Kto- rego Cesarstwo Greckie należało/ z wielkim Wojskiem idącemu/ do Grecyi droge przez Bulgary otworzył. Do Baldwin do Angli sie był po posil- ki udal/ pieknie tam od Kentyka Arola przylety; a Korone cierniowa zba- wiciela naszego i insze instrumenta Meki Pańskiey w wielkiej cenie zastawił/ woląc ze w rekach Katolickich zostawały/ niż żeby w rece Odszeplencow z Cesarstwem przysły; Ktore zas Arol Ludwik odkupił/ z wielką pompo- na ramionach swoich z bratem swym Robertem/ bosz i w iedney sukni idąc/ wniósł do Kaplice Arolewskiej. I Papież Baldwinowi dopomogli/ dając mu część skarbu na Woje Swięte zebranego dla Wojska. Namawiał też Swiętego Ludwika/ aby Francuscy Biskupi trzydziesta część dochodów Baldwinowi do trzech lat dawali/ żeby Państwo wschodnie przez Schizma- tyków opanowane/ heretycy nie było zarazone.

8. To też słusna przypomniać ze Sultan Egipski/ (co pise Pátryus) umierając wielkie dobra na Szpital Chreszczanow zostawił/ i niewolników Chreszczanistich wolności darował; o Ktorego też skłonności do wiary naszy- tenze świadecy/ i ze Fryderykowi oznaymił/ ze chce Chreszczaninem zostać. Aragonia

9. Kami swemi; gdzie iak mu Wiare Katolicką przelożono/ tak sie dziwnie do niey zapalił/ ze posłuszeństwo Roscielowi Rzymstkiemu poprzysiągł/ i wyrzekając sie wszelkiego Kacerstwa/ wyznając Wiary swę po Chaldaysku i Arabsku napisane podał; co też uczynili dwa Arcybiskupi/ ieden Jacobinus de Egypto, drugi Nestorianus imieniem. Słyszac to Papież/ list pisał do tegoż Pátryarhy/ napominając go/ aby sobie poddany lud do Rosciela- Katolickiego także prowadził. Ale Pátryus pise/ iż to Pátryarch- ten uczynił/ boiażni Tatarów/ na Ktorey przykre wybiegi i inturysy/ prosił- wby o pomoc Saracenów/ a nie otrzymawszy iey/ do Katolików sie udał dla posilku od nich i obrony; a gdy sie rzeczy lepiej naklonily/ za niezbo- żna swych poradz/ od Wiary Katolickiey odstąpił. Przydaie Jacobus de Vitriaco, ze ci Jacobite po Żydowsku obrzezanie czynią; i grzechow sie nie przed Kiezo ale przed samym Bogiem spowiadają/ Kadzidla rzuceniem na ogień; i ze działkom przed Chrztem Krzys na czele/ abo Kroniach/ abo polieckach zelazem rozpalonym wyrazali/ a Eutychejow bład o iedney w Chrystusie Naturze trzymali.

10. W Inflanciech Arzyacy zostający/ tych czasow bitwe zwiodłszy z po- granicznym Poganstwem/ zbici sa od nich/ gdzie też ich Wodz abo Magi- ster *Crucigerorum* z innymi swemi Rycerzami pięćdziesiąt poległ. Po tej klęsce prosili Papieża/ aby ich złączył z Rycerstwem Jeruzolimstkich Hospita- larczyów/ żeby z nich obojga teden zakon Rycerski był uczyniony na zmo- cnienie sil przeciw nieprzyjaciolom Chreszczanistkim; co on pozwoilił.

Tenestyni też Wiary Swiętey odstąpiłszy do Szwecyi wtargnęli/ i tam działki zabili/ niektoreych wnetrznosci wywlezione Czartom ofiaro- wali/ Asiezy oslepiali/ abo palili. Przeciw tym Apostatom Papież V. o- psalenstkiemu Biskupowi Woje Swięte nakazał/ i Wojska zbieranie.

## Rok Pański 1238. Grzegorza IX. 12. Fryde- ryka II. 19. Iana 10.

1. An Dukas abo Watacyus/ Carogrod iuz scisnął/ wszystko okolo pustofiac/ i żywności dodawania mu bronio/ i Asanes Bulgarstki Arol sie z nim znowu słoczył. Przeto Romesa Brytannu na zbieranie Wojska do Grecyi grodz okolo pustofiac/ Papież upomniał/ i o predka tego wyprawę: i Cesarzowi Carogrodzkie- mu trzecia część dochodów Roscielných w Grecyi na te wojny pozwolił. Na posłromienie zas Asanesa pobudzał Papież Bele Arola Węgierstkiego/ aby w Bulgary wtargnął/ na iey opanowanie. A ze w Bulgaryi Bal- dwin Cesarz Carogrodzki miał nieco prawa nalezytego/ Papież go na to namowil/ aby to w iego rece spuścił/ a pomocy swemu Państwu nie przesłał. I tak Bele podjął sie wojny na Bulgarów/ co Asanesa przestraszyło/ i dla tego sie znowu do Lacińskich przyłączył/ i Baldwinowi do Kto- rego Cesarstwo Greckie należało/ z wielkim Wojskiem idącemu/ do Grecyi droge przez Bulgary otworzył. Do Baldwin do Angli sie był po posil- ki udal/ pieknie tam od Kentyka Arola przylety; a Korone cierniowa zba- wiciela naszego i insze instrumenta Meki Pańskiey w wielkiej cenie zastawił/ woląc ze w rekach Katolickich zostawały/ niż żeby w rece Odszeplencow z Cesarstwem przysły; Ktore zas Arol Ludwik odkupił/ z wielką pompo- na ramionach swoich z bratem swym Robertem/ bosz i w iedney sukni idąc/ wniósł do Kaplice Arolewskiej. I Papież Baldwinowi dopomogli/ dając mu część skarbu na Woje Swięte zebranego dla Wojska. Namawiał też Swiętego Ludwika/ aby Francuscy Biskupi trzydziesta część dochodów Baldwinowi do trzech lat dawali/ żeby Państwo wschodnie przez Schizma- tyków opanowane/ heretycy nie było zarazone.

2. To też słusna przypomniać ze Sultan Egipski/ (co pise Pátryus) umierając wielkie dobra na Szpital Chreszczanow zostawił/ i niewolników Chreszczanistich wolności darował; o Ktorego też skłonności do wiary naszy- tenze świadecy/ i ze Fryderykowi oznaymił/ ze chce Chreszczaninem zostać. Aragonia

1. Jakobinow błedy.

9. Krzyżacy zbili.

10. Tenestyni odstępy od wiary.

1. Jan Dukas abo Watacyus.

2. Baldwin nam ciągnie.

3. Koronę ciernio- wa Chrystusowa.

4. Sultan Egipski.



5. *Zwycięstwa Ka-  
rolickie Hispa-  
now z rozszerze-  
niem Wiary.*  
Aragonia Państwo swe oras z Wiary Chrystusowa rozszerzała. Do  
Jaśob Arol Aragonski mając pomoc od wojska Krzyżem naznaczonych ze  
francji i Angli/ obległszy Walencya Miasto/ w ten czas u Maurow będąc  
i pogromiwszy z rąk ich wyćiekające Poganstwo/ i flocę Tunetanską na  
pomoc Poganom płynącą zbawiając/ przymusił Arola ich Zająć/ że miasto  
któremu też tuż żywności nie stawało/ poddał mu. Wyšlo wolno z mia-  
sta Pogan pięćdziesiąt tysięcy/ a miasto inni obywatele opánowali/ i do-  
ściół ożyżony wstał nowego Biskupa/ i Krzyż Swięty w mieście posta-  
wiony. Tamże ten Arol Aragonski Kościoły budował/ a Papież *ius Pa-*  
*tronatus* mu za to potwierdził/ i przeciw niemu uczynione ligi w Arago-  
nii/ kazał przez Biskupa i Kławy psować.
6. *Inkwizycja we  
Francji.*  
We Francji Ludwik Arol władze Inkwizitora *Fidei* utwierdził z nieo-  
nawścią ku Heretykom/ których też ogniem i mieczem znośił. W Nawarze  
też Inkwizycja na Heretyki Franciskanom dana.
7. *Zawini a Wiary  
Pánowie.*  
W Bosnii też Arol Rutenow Bolomanus i Egoz Słowienście Here-  
tykow pilnie wykorszał i orężem przywiódł do Wiary Swiętej. Kazał  
tam Biskupowi Rumanow Papież podać nowego Biskupa Bosnienkiego  
na zachowanie nowych Wiernych/ i poświęcił na to Biskupstwo lub poniewo-  
nego Ponse Dominikana/ który też Nunceusem abo Posłem Papieskim  
tam uczyniony.
8. *Nápomnienie  
Henryka Syna S.  
Jadwigi od Pa-  
pieża.*  
W Polsce wolność Kościelna nieco uścisniona; dla czego tej obrone  
Papież zalecał Bonradowi Egozciu Mazowieckiemu/ i Leszyckiemu; także  
Henrykowi Egozciu Krakowskiemu i Słaskiemu. Henryka też Syna  
Swiętej Jadwigi Papież nápominał do bojaźni Bożej/ do posłanowania Du-  
powieństwa/ do nagrody siód od tego Rodzica uczynionych Do-  
ściółowi Śnieżnienickiemu; tym mu groził/ że Oycą tego/ który był wy-  
kety/ miał kazać z grobu dobyć. Nad to/ Karania Kościelne/ które był na  
obronę wolności Kościelnej wydał Arcybiskup Śnieżnienicki/ potwier-  
dził. Umarł był tego roku Ociec tego *Henricus Barbatius*. O jego śmierci  
i S. Jadwiga żona tego przeżywała/ i opowiadała mu że jeśli z Lignia-  
ce wyjedzie/ umrze; dla czego się też trzy lata w Lignicy trzymał/ ale wy-  
tęchawszy umarł/ i od Syna Henryka/ który był *Pius* nazwany/ w Trzebnickim  
Alastorze/ gdzie S. Jadwiga zostawała/ pochowany. Wysłęcy go płaka-  
li/ ale S. Jadwiga z wola się Bosko meżnie zgadzała/ nie płakała/ i owsem  
Mniści od żalu ledwie nie umierałce gromili/ jako niezgodne z wola Bo-  
żem. Wymawia go Długosi skrony Bóscioła Śnieżnienickiego/ że tego sie  
raczej słudzy tego/ na Bóscioł domyslił/ rozumiejąc/ że przez to mieli także  
Państwo otrzymać/ bo to był głowiek bardzo dobry/ i w takim szesściu po-  
korny/ i stroiu w ściech nieprzypatli/ zed sam prosty sułki zążywał.  
Trzydzięci lat był w rozłożeniu dobrowolnym z Jadwigą Swiętą w ży-  
wości/ i ona go nie nawiedzała/ chyba kiedy ubogich i ukrzywdzonych trzeba  
było u niego ratować.
9. *Smierć Henryka  
Barbata Meża S.  
Jadwigi.*  
Był tego czasu Swięty Reinoldus/ który z młodu światem i oczyszc-  
mi dobry wzgardziwszy/ w Aolnie żywor Mniści przyjął/ gdzie wielka te-  
go Swiętobliwość drugim niezdolnym okazya była/ że go zabilili/ i w stu-  
dnia wrzucili. Za Boskim tednaki obławieniem zabitego ciała znalezione/  
Tremontensom się za Patrona dostało.
10. *S. Reinoldus za-  
biły.*  
Fryderyk Cesarz wiele z tego we Włoszech broił. Papież/ Cesarz i inne  
miejscą do Bóscioła należące w Lombardii opánował/ i w Sardynii do  
S. Piotra nalezytey/ Henryka swego Syna nie dobrego toż/ Arolem uczy-  
nił. Pisał do obudwu Papież/ ale Fryderyk go nie słuchał/ i okrutnym był  
na tych/ którzy przy stronie Papieskiej byli; i Duchownych zabijał/ wieził/  
wyganiał/ Kościoły łupił/ i Saracenom/ których na te wojny przyzwał/  
urzędy w Syryi i we Włoszech rozdawał; na Papieża poduszczał Janá  
Cencysusa/ i inne Rzymiány/ i gdy Arol Angielski swe Posły do Papieża  
posyłał/ on tednego z nich Piotra Andracyusa przeciw prawu narodow po-  
słał i wieził. Papież tedy Wenetow z Genueńczykami pogodził/ do lat

dławił

dziwiości przymierze zawarte o umocnieniu miast przeciw Fryderykowi  
obmyślając.

Amiensło w Zakonie Bázmodziestym dość ludzi Swiętobliwych tych  
czasów/ jako S. Raymund *Pennafortius* nauk i cudami sławny; S. Leoda-  
tus przy śmierci od Nays; Panny nawiedzony; S. Robaldus. S. Lanfranchi-  
nus, którego dusza do nieba wstępująca nad słońce tańcowała S. Robaldowi  
pokazana. Także Wolwándus/ na którego pierściach pięknie Krzyż był wy-  
rąbany/ trzy wyże głębi Krzyża mając na końcu tal Lilia otworzył/ a ni-  
ża kónzaga pod spód.

### Rok Panlki 1239. Grzegorza IX. 13. Fry- deryka II. 20. Baldwina 1.

Fryderyk Cesarz na nápomnienie i prośby Papieskie nie nie dbał/ ale no-  
wych zbrodni do dawnych przydawał; to jest/ na Rzymi Bóscioł ro-  
dnych w Rzymie pobudzał/ chcąc Papieża z Bąrdynalami wygnąć z swej  
Stolice/ swoim dziedzictwem Włoska ziemie zowić/ i tak przez tego Ce-  
sarza Kościoły pustoszyły; że do Nuceryi Miasta Mahometany wprowa-  
dziwszy/ tam pałac budowali/ część nan Bóscioła Bątedralnego obrocili/ tam  
gdzie Ołtarze były/ Aloaki czynili/ i. Papież go wyklął w Amernio  
Miedziele/ i też Kławe w dzień Wierzezy Pańskie potwierdził/ i Biskupom  
io głosić kazał. Nad to wysłał go z Cesarzkiej godności/ i od posłuszeństwa  
tego poddanych uwolnił; i na miejsce/ gdzie był/ interdykt wydał. Wsły-  
kawszy to Fryderyk/ bardzo rozgniewany na Papieża/ listy rozsyłał o tym/ że  
go niesłusznie wyklął/ i groził/ że miał Swięte miejsce profanować/ Bó-  
scioł Swiętego Piotra w Scaynia obrocic/ a Ołtarz nad jego grobem w  
Kob Konsti/ i Papieża do ostatniej nędzy przywieść. Nad to w Kławe tej  
Sakramentow Swiętych wolnie zążywał/ i pod interdykt Kościelny  
Przydawał i Heretykie zdanie/ że go Papież wyklinać nie może. Wydał i in-  
se tego Heretyce Papież w listach do Panow Chrześciańskich/ jako to/ że trzy  
swiat wszytek osukał/ Chrystus/ Moyses/ i Mahomet; Także i z głupi-  
ktory wierzy/ że Bog się z Panny rodzi/ który stworzył naturę i wszytko/ i  
że nie nie mamy wierzyć/ tylko co rozumem przyrodzonym dowieść się mo-  
że. Wysłał też do Marthy abo Margegrabstwa Ankonitanskiego Bencysusa  
Syna przyrodzonego/ na którego Papież i z nim będących Kławe wydał/ i  
Janá Rolumne Bąrdynala/ z wojskiem nan zysłał. Sam Fryderyk na  
Insulbry abo Longobárdy nastąpił/ tam miastá odbierał/ palil. Trzymał  
li tego skrony Hospitalarij i *heutonic* Rycerstwo Zakonne/ którym Papież po-  
groził odcięciem wszytkich ich przywilejow/ iesliby od niego nie odstąpił.  
Przystal był do Fryderyka i Eliasz Minorcyta/ że od swych Braci z Rym  
oskarżony do Papieża/ o złe rzody/ od Papieża był z urzędu zlozony. Na-  
wet Fryderyk na Papieża i pismo ząstężył/ i pisał to wierszem: *Roma di-*  
*utubans, longu erroribus acta, Corruet, et mundi desinet esse caput.* Ze Rzym  
w błędach upadnie/ i głowa bydz światá przestanie/ lub dobrze na to odpisa-  
no/ także wierszem: *Niteris in cassum navem subvertere Petri, Fluctuat, at nun-*  
*quam desinet esse ratis.* To jest/ że darmo na łódke Piotra następuje/ Etoro  
się łódka i w falach bydz gwie. A gdy potym tenże Fryderyk napisał py-  
sno i tak wierszem taki: *Fata volunt stellas, docent, aviumq, volatus, Quod*  
*Fridericus ego malleus orbis ero;* to jest/ że z gwiazd i z ptastw poznawał/ iż  
miał bydz młotem światá/ dobrze mu odpisano: *Fata volunt, Scriptura do-*  
*cet, peccata loquuntur, Quod tibi vita brevis, pana perennis erit.* To jest/ iż to pi-  
wieńsya/ że życie jego krótkie/ a dla grzechow wiečna go meka gęła. Pod  
takie rzeczy zamieszanie Papież prosił tego/ że z Bąrdynalami i innymi Ducha-  
wienstwem sam bosz processye odprawował od Bóscioła Lateranenskiego  
do Swiętego Piotra/ głowy tegoż Swiętego/ i Swiętego Pawła obno-  
bac/ niebieskiej pomocy na Fryderyka wzywał; czym się też serca Rzymian  
odmieniały/ i na Fryderyka wojsko zbierać poczęli; prosił tego/ mowie/ wy-

12.  
Swiętobliwi lu-  
dzie tych czasów.1.  
Papież Cesarz  
wyklął i z Pa-  
nów złożył.2.  
Heretyce Fryd-  
ryka.3.  
tego wiersze na  
Rzym i Papieża.4.  
Nabożeństwo  
Rzymie pod 18  
zamieszki.

na

prawił



prawił tenże Ociec Święty do Gallii po pielgrzymstwie o iednym towarzyszu Janą Prebostyńskiego Biskupa/ o pomoc prosił/ i dodała pomocy Fran-  
cyi/ i Anglii Papieżowi; a Serdynand Arol hispański na pogodzenie stron  
poselstwo wyprawił. Nad to pod te utrapione czasy Papież w pałacu  
kazał przydawać: Salve Regina od Hermana Konradata/ albo na ciele skur-  
zonego/ złożone; i żeby po trzy kroć na Pozdrowienie Najsł. Panny dzwo-  
niono/ 3 rana/ w południe/ i w wieczor.

5. W Łużycku się Aściolom wrocił położył Etorę Arol i brat jego Fer-  
randus mieszał barzo. Bo ten Ferrandus Janą Dylekaną Lisbony przesłado-  
wał/ Aścioty łupil/ Ołtarze profanował/ Duchowne zabijał i rożnie krzy-  
wdził: ale Bóg go sam odmienił/ że skrośowania od sumnienia nie mogąc  
zniesić/ udał się do Rzymu/ i o rozgrzeszenie od Ełotwy i grzechom Papieża  
prosił/ i otrzymał/ przysięgę stwierdziwszy prawa Papiejskie w Łużycku  
ktoremu też proz innych pokut nakazał: trzy lata wojny przeciw Sarace-  
nom/ pozwalając mu korzystać nieprzyjacielskie (oprosz Eoni/ zbroi/ bronis/  
i drzew na Galery) zabrane wojna między Saraceny przedawać na wykup-  
ienie więźniów.

6. W Salmantyce tego roku Akademis fundował Serdynand Arol Aś-  
stelle/ przemieszł z Paleney/ gdzie 19 był Dział tego założyl.

7. W Polsce Bolesław Święty Kunegunde pośl Cortke Dele Arola  
Węgierskiego/ ktora go do cystosci przywiodła wieczny/ skad on Pudeus  
nazwany. Ta narodzona glos ten po Węgiersku wydała/ Ave Regina Ce-  
lorum, Witay Arolowa niebieska/ raz tylko mleko sfała we szrody i w pio-  
rki. Do tak cystego małżeństwa była powodem Salomea Arolowa żona  
Arolomana/ ktora z nim w cystości żyła: lub do cystości przydał Aroloma-  
nus że z Bosny heretyki wyrzucił.

8. We Francyi znowu się Albigenow Sekta wzmacniała/ tak/ że i fore-  
rec dobywali. Ale na nich z wojskiem spuszczoney Jan de Bellemonte, Etor  
obronny Zamek nazwany Mons Regalis wziawszy/ inie potym miejsca herety-  
ckie wotował/ i szesliwie podbił.

9. Tamże we Francyi za podniesieniem Krzyża Świętego Wojsko się  
wielkie zebrało/ i część tego do Syryi/ część na obronę Carogrodzkiego Pań-  
stwa wyprawiło. Bo Papież chciał barzo Carogrodowi pomoc/ 3 kad tych/  
ktorezy się na wojne Święta do Syryi obiecali/ iako i Książca Achau/ tam  
obrocił na Watacyusa. Zazał też Baldwinowi na Cesarstwo Carogrodz-  
kie pospieszać/ że Jan Brennus Cesarz/ tego roku umarł/ przed śmiercią  
do Zakonu S. Franciszka się przyłączywszy/ że mu się modłocemu/ ten Świę-  
ty pokazał/ swoy mu habit ofiarując. Dla czego on swego Spowiednika  
zawoławszy/ on habit przyjął/ i predko potym Swiętobliwie umierał  
mówił: O Panie/ gdybym iako przedtem w świątch kosztownych chodził/  
tak w tym habicie zebrać od domu do domu/ mogł twego ubostwa i poko-  
ry naśladować. Wracal się tedy na tego miejsce Baldwin II. i przeciw  
Watacemu z wojskiem/ ktorego było na szesćdziesiąt tysięcy. Wpadłszy w  
Grecyę/ dostał z Bulgarow pomocą Tsurula/ i na morzu Łacińskie wo-  
dne wojsko zbilo Watacego/ trzynasćcie galery mu wzięło z ludźmi i bro-  
nią. Atoli Watacyus przemówił znowu do siebie Alfanesa Bulgarskiego  
Arola/ co się było na rzeczy Carogrodzkie.

10. Tych czasów słynął Święty Jacek Polak cudami: bo gdy Polska  
Baldwin II. po nim.  
11. Jedną przezwiśnięm Przybysławską o tego Swiętobliwosci zasłyszal/ prosił  
S. Jacek umarł- go nyskerzeja.  
la go do swej Parafii/ na Świętego Patrona tamęznego Aściola/ dla  
kazanja i słuchania spowiedzi/ i po-ntego Syna Wistawa wyprawił. Ale  
Wistaw przez rzekę Rabe/ ktora była wozbrała/ idąc/ utonął. Dostano  
go iednak z wody/ i do Świętego przyniesiono/ ktory ledwie mu to wyrzekł:  
Wistawie/ Pan JEZUS-cie niechaj ożywi/ i roślazwieć/ żyj/ wstań/ i chodź/  
zaraz się tak stało.

Pochwalil też Papież zwyczaj Albenkiego Aściola w Węgrzech/ że  
gdy

gdy Najsłwieższy Sakrament do chorych nosono/ osobliwa mu użyciwość  
wyrzadzano.

W Polsce Konrad Książce Mazowieckie swiętokręckim się okrucień-  
stwem zmazał. Syn jego Wratysław poiachal do Słaski/ do Powinno-  
warych swej Oblubienicy w nawiedziny/ ktoremu w te drogi dał za dozorce  
Janą Gąple Banioka Plockiego i Wrocławskiego. Wtec że się tam w  
Słasku długo bawił/ choć Konrad ich do Polski wzywał/ podezrzana ta  
rzecz była Konradowi/ iakoby z Henrykiem Książcem Słaskim Swiętym  
swym na niego co radził. A że się na owego Banioka domniemywał/ ta-  
koby on w tej porażce wchodził/ skoro się powrócił/ na wieżenie go i kato-  
wnie/ potym na subieniec skazał. Oycowie Dominikani/ że ich do Plocka  
był wprowadził i Alastor im wystawił/ zdieli go/ ale gdy ciało do Alas-  
tora prowadzono/ Agaria żona Konradowa wydarła go niosącym/ i na  
wozie prostym o dwa wolań na subieniec znowu zawiesić kazała. Zdieli  
go znowu ciż Oycowie/ i pogrzebli przystojnie. Dziwna w tym była spra-  
wiedliwość Boga/ ktora tak Banioka tego skarała/ że przedtem był przy-  
czyną Konradowi do nieślusznego zabicia Chrystyna Woiewody/ i tak ska-  
rany/ przez co zawinił. Dał iednak na część Plockiej Diecezji za to inter-  
dykt Piotr Gniezński Arcybiskup/ za co lub się Konrad rozgniewał/  
wnet się iednak obaczył/ i za swoy grzech dość uczynił według zdania Arcy-  
biskupa/ i Łowicz z lasami i borami/ temuż dał/ czyli oddał.

Tegoż roku trzynastego dnia Lipca tak wielkie zaćmienie słońca by-  
ło/ że w południe było ciemno iak w nocy/ i gwiazdy widac było. Żeśd lu-  
dzie do pokuty się udali i do zgody z nieprzyjaciolmi.

W Swewy albo Szwabskiej ziemi żyła tych czasów iedna nabożna nie-  
wista/ iuz żamezna/ na ktorej urodziny oglądanie wiele się ludzi schodziło.  
Ona bojąc się żeby ludzkich żadz przez to nie usidliła/ prosiła Pana Boga/  
aby iey owe okrasie odiał/ i wszystkim się obrzydził. Tak się stało: tradem  
abowiem zaraz spiernie żarazona wszystkim obrzydła iey odmianie się dżiwi-  
tocy. Nawet lekarze/ za niesłuszony i żarazliwy to trad udatoc/ radzili/  
aby od ludzi się wyłączo. Spowiednik zaś iey widząc iak w tym przy-  
padku wesolo/ spytał/ skad iey ta spierność/ i odmiana przypadła/ a ona mu  
wszystko wypowiedziała. Zgromił iak nieco spowiednik/ i kazał iey prosić  
Pana Boga o przywrócenie pierwsey postaci/ gdyż do bluźnierstwa przeciw  
Panu Bogu/ ta odmiana/ Rodzica i przyjaciel przywodziła. Uczyniła  
tak i po modlitwie pierwsza slichność się iey przywróciła/ a gdy w Erotce  
męz iey umarł/ ona do Zakonu wstąpiła/ i tam swiętobliwie żyła.

## Rok Pański 1240. Grzegorza IX. 14 Fry- deryka 21. Baldwina 2.

NJe ustawał w złości swej Fryderyk/ ale Aściola Rzymskiego dobra  
pusztosząc/ aż do Witerbu z wojskiem zaszedł. Przeto Papież Bisku-  
pom nakazał/ aby Ełotwe nań wydana w swoich Biskupstwach ogłasali/ i w złości  
lud od posłuszeństwa iemu obiecane go uwalniali. Z tego lub się niektorzy  
Biskupi wymawiali/ ku zgodzie raczej Papieża prowadząc/ iednak we Fran-  
cyi/ Anglii/ i Danii/ usłuchano Papieża/ co też Angielskiemu Arolowi Fry-  
deryk wymawiał/ ale on na to nie dbał/ mieniąc się obowiązany Stolicy  
Rzymskiej. Pisał też Papież do Elektorow aby iniego Cesarza obierali/  
a Chrześcijaństwo od tego okrucieństwa uwolnili. Atoli niektorzy w tym  
się Papieżowi opierali dla politycznych przyczyn. Fryderyk zaś rozne mia-  
sta do siebie ciągnął/ i przy nim staneli Senenses i Arctyni/ Nurymani i  
Sulginates/ ale przy Papiejskiej stronie staneli Florentynowie/ Spolitanie/  
Recinetenses/ Perusini/ Tudertini/ Assisnates/ lub Spolitanie/ na dobrach  
uszkodzeni dla Aściola byli. Witerbiani barzo dopomogli Fryderyko-  
wi/ i za ich przykładem pograniczne miejsca posły/ tak iż zewszad scisnio-  
ny Papież udał się do processyi pomienionych/ zaczął i Rzymianie Arzy-  
przyimo-

12. Cześć naryw: Sa-

kramentu.

13. Krew za krew.

14. Zaciemienie słońca

15. Chora urodziny



2. przyimowali przeciw Fryderykowi/ lub byli od niego przedarowani. Fryderyk zaś zakazał krzyżu przyimować pod gablem/ i na tych co krzyżem byli oznaczeni/ okrucieństwa dokazywał: bo niektórym na ciele krzyż rozpalonym żelazem wypatrowano/ niektórym obcinano/ niektórym głowę na krzyż przecinano/ iako i Kapłanom Korony/ drugich palono/ krzyżowano/ a niektóry z Duchownych/ gdy ich palono/ w ogniach Te Deum laudamus śpiewając/ umierali. A że Rzymianie przeciw temu byli/ strasząc ich nadzieje o dostaniu Rzymu/ do Arołestwa Neapolskiego się udał/ i od Duchownych w Syrcyli podatków wybrałszy/ nowymi chorągiewkami na Benevent uderzył/ chcąc go opąnować/ ale z tamtąd z kłosek swych odrąbany/ znowu się przeciw o to miasto kuśił/ i obległ je/ ale/ choć nie miało posilków/ starannie przy kościele trwał/ i tak musiał Fryderyk do Bampany odejść/ gdzie też nie wykorat. Nawet mu Ferrarz odebrał Posel Papięski Grzegorz de Montelongo posilkowany od Wenetów i Insubrow/ bo i Weneci się nan oburzyli/ że ich sobie chciał podbić. Powstały nań i niektóre Książęta Niemieckie za Papięsem/ między ktorými był Rómes Provincie i Arelatencki Biskup. Nad to przeciw jego tyranstwu/ i dla pomocy opatrzenia Kościołowi Bożemu/ nakazał Papięz Concilium Laterańskie/ na które Patriarchów/ Arcybiskupów/ Biskupów/ i innych Duchownych wzywał/ i Arolów/ aby się przez się albo Posłów swoich stawili/ iako Francuskiego/ Angielskiego/ Czeskiego/ Szweckiego/ Szwajcarskiego/ Dąbskiego/ Łużytańskiego/ Aragońskiego/ Książęta Polskiego/ Weneckiego/ etc. Zwłaszcza i Fryderyk Chrześcijańskich Arolów i Biskupów chciał mieć swojej sprawy jedźmi. Chciał tedy Papięz wymódz na Fryderyka tym czasem pokój i amicitium, żeby się bezpiecznie zewsząd zjeżdżali na Concilium/ ale niechciał Fryderyk/ bojąc się aby go i Concilium/ dla zbrodni nie złożył z godności/ dla tego chciał przysłać Concilium przeszkodzić/ listami strasząc tych w Europie/ ktorzyby się na Concilium wybierali/ że im drogi mają być niebezpieczne/ i bał się niektórych tej drogi/ tak obwieścić. A że Papięz dla wwoływania na Concilium wysłał był Aardynatów i Prełatów/ tych galerami u Genueńczyków natem pływających natychaet Encyus Syn przyrodzony Fryderyka/ od niego ze czterdziestu galerami na nich ześlany/ i pod Meorya/ albo Pisaurum zwiódłszy z nimi wodną bitwę/ zwyciężone zdał na wzięcie/ tylko Francuskiego i Angielskiego/ za ich Arolów prośbą wolno puścić. Z poimanych Jakub Prebystynski we dwie lecie wypuszczony/ gdy był na swojej stronie od Fryderyka namawiany/ on inaczej z nim przyjaźni niechciał/ chyba żeby w posłuszeństwie Kościoła zostawać/ pokój Włoskiej Ziemi/ posłanie Papięzowi powinno/ prawa Stolicy Rzymskiej przywrócić/ i na jego przyjaźni z Fryderykiem niechciał/ ale go wykłinać obiecywał.
3. W Hiszpanii się szesćciło przeciw Maurom/ bo przez tego że w Murcy zamek Alfonsowi Arolowi Bastelle/ poddali/ w Arołestwie Walencyi/ gdy Chrześcianie Chium fortece oblegli/ lub nieprzyjacielskie wojsko wlebia/ dla czi Najświętszego Sakramentu. Albowiem gdy Asiadz Msta mając/ sześć Komunikantów poświęcił dla sześci Wodzów Wojska/ na to nabożeństwo obranych/ miasto Komunii wszystkim Wojsku niepodobny/ ktorzy żyjący Komunii Świętej przed wojną/ że dla zwycięzki nieprzyjaciół musieli wszyscy na nich wypadać/ ow Asiadz mając w korporale i oście poświecone dla nich/ po zwycięstwie z nieprzyjaciół otrzymanym/ obaczył korporat krwio obłany/ i hostye także krwio zbarbowane/ ktore do Dąbki Aragońskiej miasta przeniesione/ gdzie dotąd iak świeżo krwio skropione/ na użyczenie wlewnym wystawia.
4. W Marsylii Oddo Aartuzyan przedtym zmarły cudami zaiśśniał. Ten/ zaś śmierci swej przepowiedziawszy/ umierając mówił: Pożegłaj mój Panie/ oto do ciebie idę. Spytany zaś/ do kogo by to mówił/ odpowiedział: Oto iak Arola mego widzę/ i przed jego obliczem stoje/ i wznosi się trochę złożył/ a rece na krzyż złożony/ Ducha Bożu oddał 14. dnia Stryznia.

3. Concilium naba-  
zónę przeciw nie-  
mu.

4. Fryderyk prze-  
szedłza Concilio.

5. Hiszpańskie zwy-  
cięstwo z Mau-  
row dla nabożeń-  
stwa Najś. Sa-  
kramentu.

6. Oddon barty-  
czyna swiatobli-  
wość i cud.

- Stryznia. Gdy go zaś miando w grobie chować/ w ktorym żył kości le-  
żały/ same się z podziwieniem patrzących/ temu ustepując/ w kąt umknęły.  
Ciało jego nieślazone potym należone.
- Także Ambrożyusz Minorysta wielkimi cudami przy swym grobie  
synol tego czasu/ a gdy się ludzie cisnili tam na użyczenie jego/ miasto Dr.  
bewetanskię prosiło o jego Kanonizacyę/ ale Papięz kazał pierwey pilnie  
cudów roztrząsać według zwyczajów przed Kanonizacyą/ i inne pytania czynić  
należyte.
- W Polskie Kioze Leczyckie po świętokradkim zaboystwie Jana Scho-  
lastyka Plockiego/ nalegał pokornie u Papięza o rozgrzeszenia potwierdze-  
nie/ ktore Papięz zlecił Biskupowi Wroclawskiemu i pokuty nadanie.
- David Rufades Arol Georgiánow i z Arolowa/ poselstwo do Pa-  
pięza wyprawili/ chcąc się z Kościołem Rzymskim złączyć/ i złączyli/ a na ich  
utwierdzenie w tej iedności/ posłani do niego Kapłani Zakonu Asynodzie-  
skiego.
- Do Syrcii wielkie Wojsko Chrześcijańskie przysłał z Teobaldem Aro-  
lem Nawarrzy/ lecz nadzieje pomieszała zardrość niektórych. Bo gdy Ro-  
mes Brytannij z insemi wypadłszy na miejscu przyległe Damaskowi wielko-  
korzyć odmówi/ chcąc też co podobnego uczynić bitni inisi Rómesowic/ iako  
to Henryk de Barro, Rycharde de Calvo monte, Anselm de Insula, niezważa-  
jąc się tego Rómesowi Brytannij/ w stronę Gazy wpadli/ ale tam nieprzy-  
jaciół na nich napadłszy/ zbil ich i zniósł/ tylko przedniejszym przepuścił/ kto-  
rzy w niewolo Saracenska posili. Upadło zrod ferce Chrześcijańskie/ ale ich  
umocnił Rycharde Rómes Cornubie, przybywszy z wielkim wojskiem z An-  
glij/ naradzali się o wybawienia poimanych dawszy bitwę Saracenom/ ale ich  
przez ugodę wyhawili.
- W ziemni Świętej się nie zgadzały Chrześcijańskie/ ani siły wojennej na  
Saraceny ale na zgube ziemi obracali/ tylko Arol Nawarrzy i Rómes Bri-  
tannie, przymierze zawarli z Soldanem Nazer/ a Rómes Cornubie z Sol-  
danem Babilońskim/ zaczęli wieźniów Chrześcijańskich wiele uwolniono. A z Chrześcijań-  
skiej z Babilońskiego zrodzenia/ nie z bojaźni/ Soldan Damasku oddawszy Chrze-  
ścijańskiemu wsiytkie ziemie za Jordanem/ zawarli z niemi przyjaźń przeciw Sol-  
danowi Babilońskiemu/ i urządzono aby żadna część bez drugiej pokoiu z  
nim nie czyniła.
- W Greckim Państwie/ wiele tuż miast był odebrał Jan Watacyusz/ ale  
gdy się nan zebrało wojsko w Węgrzech/ przelałszy się tego pisał do Bele  
Arola Węgrów pokazywać po sobie że się chce z Rzymskim Kościołem złą-  
czyć/ i Grecy do niego przylączyć. Wleśli się tym Batołicy/ ale ro sta-  
tku nie miało.
- Tego Roku S. Rymund Nonnatus Aardynał Świętego Ryszczie-  
go/ w drodze zachorowałszy/ gdy o Najświętszy Sakrament Asiadz prosił/  
a on się nierychło wybrał/ zasłuzyl że mu Aniołowie w łabieie tego Zakonu  
z Processyą idący dali Ciało Pańskie za Wiatryk albo podróżne na wieczność.  
Widzieli ich ludzie gdy przez rzekę bliską nad sucha nogę przeszli. po-  
śmierci cudami wstawiony od Urbana VIII. między Święte policzony jest.
- W kraie pułnocne Stolica Apostolska wysłała Gwilelma Bi-  
skupa Mutynskiego na poprawę Duchowieństwa. Gdy był w Szwecyi Arol Eryk na-  
Arol Ericus Balbus zwyciężywszy Ławestów/ dał im obierać sobie/ albo Po-  
ganie niedowiarstwo odrzucić i zostać Chrześcijańcami/ a tak się przy-  
woje i dobrach zostać/ albo w Poganstwie postradać oborygą. Wiele ich  
przyjęło te kondycyę/ i Wiatę Świętą/ poddając się Arolowi Szweckiemu  
i oraz Niebieskiemu/ w czym wiernie trwali. Gwilelm tamże Synod ucy-  
słych odsadziac przywilejów Alerykom pozwolonych i sądowi Szweckie-  
mu ich poddając/ iako Olans pise. Liranus zosłał z Żyda Chrześcijańcem  
potym Franciszkanem.

Ambrozego  
Minorysty.

7. Róla Georgi-  
ánow z Kościołem  
zjednoczeni.

8. Zardrość nasych  
w Syrcii/ ale wysła

9. Soldan Damasku  
z Chrześcijań-  
skimi przeciw  
Babilońskiemu.

10. S. Rymund Non-  
natus od Anio-  
łów bierze Naj-  
świętszy Sakra-  
ment.

11. Arol Eryk na-  
wraca do Wiatry  
Ławestów.



## Rok Pański 1241. Grzegorza IX. 15. Fryderyka 22. Baldwina 3.

1. Fryderyk zdzierł swą i uwiezienie Kardyńałow.
2. S. Edmund w Anglii Trun na złota.
3. S. Wilelma śmierć i czystość.
4. Krol Waldemar w Dany.
5. Przestrach nie- dbałość o dusze lu- du sobie powie- rzonego.
6. Śmierć i cuda Ge- rarda pokutusa- cego.
7. Tatarzy Polkę pustoszą.
8. S. Jacek wynosi Statua Alabastra na Najs. Panny.
- Je odmientał sie Fryderyk ale Benewent przez swoje Wodze podbił i wziął Bościolowi / a sam po długim obleżeniu Jawenty i Spoler / i tak zubożony / z dżierstwem i zabranieciem Bościelnym skarbów zapomógł sie i bogacił. Chelpił sie w liście do Arola Angielskiego piśanym z owego Kardyńałow / i innych Duchownych na wodzie poimania / a niektórych za- topienia / a poimane Kardyńały i inne Duchowne w Neapolu więzieniem i głodem trapił. Włożył sie iednak za niemi u Fryderyka Święty Arol Francuski Ludwik / a że na prośby nie dbał / ostry potym list do niego pi- sal / woyna mu grozić / ieżliby ich z wiezow nie uwolnił / i tak piśe Nanguis że bojąc sie Francuskiej potęgi pusił wolno owych Duchownych więźniow.
- W Angli przy Bościach S. Edmunda Arcybiskupa Bantuaryjskie- go cudą sie wielkie bårzo działy / dla czego ludźi bårzo wiele do Pontynia- ku z nabożeństwem sie gromadziło / a Arol Henryk trumne mu złota sprawił.
- We Francyi S. Wilelm Biskup Bryppencki zszedł z tego świata na le- pszy. Mówił przy śmierci Spowiednikowi : Dziękuy za mie Bogu że mie przez łaskę swoje czystym na ciełe zachował. Znalezione po dwu leciech cia- ło iego nieskazane i znał niepokalaney iego czystości.
- W Dany Waldemarus Arol wojenny umarł / siedm ziemie odebrał / gdzie Biskupy osadził. Po nim Syn iego Erykus panował / ale że Abel Brat iego młodszy nań woyna podniósł / Dania tą woyna domowa utracił.
- W Belgium Pralat niedbały o dusze sobie zwierzzonego ludu / obaczył Świętego Piotra zagniewanego / z ówarcia księga / w której mu czytać ka- zał i przeczytał te słowa : *Mortificas animas, qua non moriuntur, & vivificas, que non vivunt* : to jest martwił dusze nieumierające / a żywił nie żyjące / a gdy z przestrachu niechciał daley czytać / przynaglił go Święty Apostoł / i czytał to *Quando reduces animas ex Inferno, quas per tuum desertas exemplum aeterno supplicio tradidisti* ? to jest a kiedyż wybawił dusze z Piekla / te / któreś twym przykładem o piekło przyprowadził : A gdy niewiedział co na to odpo- wiedzieć / przestrachony opuścił one Prelature i Cystersem został.
- Umarł tegoż roku Gerardus / przed tym żołnierz S. Jana Ordinis / który z Jerolimianami potym pokutujący. Ten na pustyni ku gorze Kamienistej sie przyszedł / Polana na kamieniach wyrąził / chorując zaś gdy apetyt stracił / ka- zał sobie żmie i w mroz wielki wiśni na drzewie urwać / rozumiano że ślał / ale śedłszy do ogrodu / wiśni pełno na drzewie należono i temu dano.
- Wielka plaga Boska tego roku na Polkę nastąpiła. Tatarzy w Rus wpadłszy / i Ziow z gruntu zniósłszy i Ruskie Kiozeta pobili / Korzyści dość nabrawszy / potym daley w Polkę wtargnęli / i w Sedomierzu wiele ludzi o- bojęć pici / i Zakonnym pomordowali. W ten czas S. Jacek będąc w Ai- iowie / gdy mieli Tatarzy do Bościola od niego zbudowanego wpadać / usły- śał głos od Najswiętszej Panny na ołtarzu położoney z alabastru : Czemu mie same zostawiać na posmiech Poganstwu ? Czemu mie i Sakramentow Świętych nie wynosisz ? wziął tedy oboje / i przez Dniepr suchą nogą / owe tak ciężką statue przenioś.
- Gdy sie Tatarzy z Korzyściami i plonem powracali / napadł na nich Wa- radymier Woiewoda Arakowski / i zbił ich a po części rozproszył i plon im oddał / ale sie wnet zebrali / i nasych w małej liczbie będących zbili / lub z swo- iza flesko. Po trzeciej znou utaręże / i szesćcia przenosinach / raz na te strone wnet na druga / Polacy rozprośeni / drudzy pozabiani / tak iż co żywo z Polki albo do bliższych krajow cudzych / albo miedzy niedostępnym uchodzi- ło / i Bolesław Pudicus do Węgier / potym do Morawy z Kunegunda. Ta- tarzy w Arakow wśedłszy / gdy go bez ludzi obaczyli / splodrowali go i spalili. Stad sie do Wrocławia udali / a gdy domek tam oblegli / na który rzeczy swoje Polacy byli przeniesli / miasto spalili / żeby go nieprzyjaciel nie ośiadł.

W tym

9. Przestrach Tatarów.
10. Syn S. Jádwiigi przeciw nim wo- jując gnie.
11. Czarami Tatarów narażenie na wojnie.
12. Ludwik sie ich od nich przekładał.
13. Niezgoda Wę- grom razi.
14. Tatarzy Węgry pustoszą.
- W tym Cestaw Zakonu Bazarodzieciow na modlitwie sie udał / aż stup ognisty z Nieba nad iego głowę od Poganstwa widziany przestraszył ie / i do ucieczki przyniósł. Stamtad do Lignice sie obrocił / słysząc że sie tam wiele ludźi gromadziło. W tym Syn S. Jádwiigi Henryk zbierał na nich Woysko / i Ktoemu Święta ta iego Marka trzema laty przedtym przepowiedziała / że na tej woynie miał być zabitym. Pod Lignicą tedy Woysko na pierze- ści rozdzielił. w Pierwszej byli Krzyżem naznaczeni / i na podniesienie Arzy- 34 Świętego zebrani za sprawą Papieśką. Wtóra część była / z Wielko- Polanow i Arakowian pod Włodzimierzem Woiewodą Arakowskim. W trzeciej był Miecysław Kioze Raciborskie i Opolskie. W czwartym Arzyżacy : w piątym Henryk pomieniony : liczba iednak Tatarow wielka była. I już pierwszy pułk sie dobrze z Tatarami ścierał / gdy go strzałami tak okryli / iż inśe pułki na pomoc przysć nie mogli / Ktoś też wpadł miedzy Po- 40 laki wolać po Polku : *Wciekajcie / uciekajcie* : a po Tatarów serca Tatar- 45 rom dodawał : co słysząc Miecysław z swoia Woyska część / w ucieczkę sie udał. Westchnie na to Henryk Kioze / iednak sam mezym sercem z swemi / na usce Tatarskiej uderzył / i rozproszył ie / i lub inśy usce Tatarskiej przypadł na ratunek swoim / iednak i tych meżnie Polacy bili : i już sie mieli drudzy Tatarzy ku ucieczce / gdy Ktoś z nich znając z głowę strasną podniósł / i 50 czarując nim wywołł : zaczyn za sprawą Czartowską / to ścierzyszy ogień wypadł / ro męła wielka naszym zacimiac poczęła / czym naszym zdumiałym serca upadły / a Tatarzy czarami wzmożeni przysli do siebie / i Polakow 55 razić poczęli. Poległ tam Bolesław Margrabie Morawskiego Syn i Wódz Arzyżacki / a Henryk meżnie sie porykając przebił wloznią / z którym też wiele zacnych Polakow poginelo. Poznawo Henryka po ślonym palcu u le- 60 wey nogi i we Wrocławiu w Bościele Świętego Jakuba pochowano. Gdy o śmierci iego z obławienia Boskiego zrozumiała Święta Jádwiiga / nie po- sobie smutku nie pokazała / ale done iego i inśych z tego żałosnych cieszyła / mówiąc : Wola to Boska była / a nam ma być miło / co sie temu podobą. 65 Wzniosłszy zaś oczy ku Bogu rzekła. Dziękuję Panie za Syna takowego / Który i mnie sie nigdy nie naprzykrzył / i przelawszy teraz Krew / z Tobą Stworca swoim w Niebie sie złączył. Potym Morawe Tatarzy plodro- wali / se sie nie sprzeciwiał / Arol Czeski do obronnej sie fortece schro- 70 nił / iednak gdy Blanka Arolowa Ludwikowi Synowi niebespieczeństwo S. Ludwik sie ich od nich przekładał / on rzekł : Bog nas umocni i potieszy / ieżli do nas przy- nie boi. 75 Da / albo my ich do piekła od Ktoe sie zowia (*Tartaros ad tartareas sedes, unde exierunt.*) poslemy / albo oni nas do Nieba zaśla. Piśe zaś Nanguis / że ciż Tatarzy / niżli do Węgrow wtargnęli / radzili sie o tym swych Czartow / ale 80 głos słyseli : Idźcie bezpiecznie / bo duch niezgody i niewierności was popze- dzi / a którym Węgrow przemożać. Tak było / bo przed wtargnięciem Ta- 85 tarow miedzy Duchownymi i pospolstwem były niezgody / ztym gorowac sie na nieprzyjaciela niechcieli / a uciekających Tatarzy zabitali. A lub Be- 90 ła Arol ich / Woyskiem swym gory opanował / wescia bronie Tatarow / i wielkie Woysko zbierał / kazal w Budzie sie zamknąć / iednak Tatarzy 95 Woiewode z owym Woyskiem znieśli / część rozproszyli / i przez pięć dni We- 100 gry pustoszyli nikomu nie przepuszczali / i ilekroć Węgrowie na nich sie ze- 105 brawli / następił / zawsze zbić. Zebrał iednak Bela Woysko / i z Bolomanem Arolem halickim wyszedł przeciw Tatarom / ale ciężkość męysca licznemu 110 woysku przeszkodziła / zaczęli i tu Chrześciańskie woysko swankować / i Bo- 115 loman Arol tam zabity / także Arcybiskup Strygonski / i Bolocki / i Bisku- 120 pi Jauryski / Siedmigródzki / Nitryjski / i w Bościolach ludźi palono / zie- 125 mia kwia i trupami na wiele mil okryta była / i lud w miastach sie poddał / obnażony rano w sercu żądano zabity / niewiasty nawet Tatarskie na We- 130 gierskie bity i zabity / ie z żądrosći urody / i dzieci Tatarskie były Węgier- 135 skie dziaćli. Bito i Duchowne / i miał ieden obławienie / iż lub i dla inśych / 140 ale osobliwie dla trzech Biskupow zbrodni / Bog to na Węgry przepuscił. 145 Nad to przy zabitym Sekretarzu pieczęć Arolewska znalazłszy Tatarzy / na 150 osużante



94	Wiek 13. R. P. 1241. Grzegorz IX. 15. Fryder. II. 22. Baldwin 3.
15. Edrda Tatarka przez pieczęć gierka.	oskucie tej zapyli. Bo Węgierstey młodzi poimany rospisowac listy imieniem Arola Bele Pasali do wszystkich aby nie uciekali Tataram sie nie bali i chochy co utrącili ze to wnet wysytko odyskai; i takie listy pieczętowano. Owierzyli temu drudzy i tak zostali na rzez Tataram. Przylosyli sie do tego Węgiersteygo spustoszenia Rumani; ktorzy wygnani z swych dziedzin przyleci byli w Węgrzech. Ze jednak dosc bylo Rumanom między Tatarami rozumieci Węgrzy pod czas wtargnienia tego Tatarskiego; ze ich Rumani za soba w Węgierstey ziemię pociogneli; i tak z zemsty naprzod przestępnego między Rumani Autenesa zabili; potym na innych Rumanow sie obrzysli. Rumani tedy pokoy z Tatarami zawarli; na Węgrów iad swoy wylali; a gdy ktorogo z nich ranili; męzyc sie swego Autenesa mowili: Tę rane Autenes zadate. Pod czas tego najazdu Tatarskiego Egipt jeden w Węgrzech do Zakonu przed tym wstapiwszy; ze inst z Przelozonym przed Tatarami uciekli; on sobie uprosil aby dla ubogich i utrapiionych zostal; mowiac; ze choc mie w tej starosci Tatarzy zabito; nie wielka bedzie szkoda; gdyz tez nie dlugi w starosci zywo. Uprosil; a gdy niemocne chesyl; i do cierpliwosci prowadzil; nisl tam Boganstwo wpadlo; Erzysem sie na ziemi porzućwshy na modlitwe; tak za bity przed oltarzem. Po odiezcie Tatarow wroćwshy sie Zakonni Bracia; tak go znaleli przed oltarzem pokłonego; rece i nogi wlozgniami przebite malacego; i mozg z glowy wyrzucony. Gdy sie jeden z Chrystusem umawial o to; ze go zabito dopuszczal; w zachwycenie wpadly; od zabitego uslyszal owe slowa: <i>Nonne oportuit Christum pati, &amp; ita intrare in gloriam suam.</i> Trzeba bylo aby Chrystus uciertial; i tak wszedl do chwaly swojej; a nad to nie sa rowne cierpienia nasze do przysley naszej chwaly; i tak go uspokoiwszy zniel.
16. Kamans z Tatarami Węgrzy biala.	Chcial na tak zle czasy Papiez z Fryderykiem sie zgodzic; ale on nie chetel; matoe tym lepszo okazalo na podbite sobie dobre Papiezkie; ze Tatarzy w Chrzescianstwie dokazowali. Towsem na Papieza on zwalal ze Tatarska nawalnosc; gdy tez pospolite domniemanie bylo o Fryderyku; ze on Tatarow na Chrzesciany zalusyl; zeby za ich wtargnieniem Papieskie rady o tego zezuceniu z Cesarstwa uciachly; i zeby mu Węgrowie dali pokoy; ktorych nan zachecal odpuszcami. Wtec tedy choc go Panowie Chrzescianscy prosili; aby na Tatarzy Woysko obrocił; choc mu Bela zdawal Węgierstey Arolestwo; byle go przeciw Tatarom bronil; niechcial tak Rusney wojny; ale wolal Papieza trapić; i miasta Koscielne odbierac. Panom sie tez Chrzescianskim wymawial; ze wolal pierwey Wlochy sobie podbit; zeby z wielkosc potego na Tatarzy potym nastapil; inaczey; nie dokonzawshy co potego; swoby zwyciestwa przylumil.
17. Odmaga piekna tamże sednego.	Papiez jednak obmyslając o Chrzescianstwie; slub Arola Norwegiez; ktorym sie obowiazal iachac do ziemi Swietey; w to odmitnil; zeby sie tu bliżej na Tatarzy wyprawil. Prosil tez za nim Biskup; aby byl koronowany; lub byl zlego loza; ale Papiez pierwey zalyl na to ladit roztropnych; zeby wyrozumieci o zwyciatu tamtych kratoz; bo Arol Arynus prawego Syna cy z Mianij; cy z gniewu zabiwshy; temu nieprawemu Arolestwo zostawil.
18. Fryderyk czemu na Tatarzy nie uderzyl.	W tym tez Grzegorz diewiaty umarl. Siedzial na Papiestwie lat czternasce; i mieslecy piec; byl do lat blisko sta. Po tego pogrzebie Arodynali; ktorzy w Rzymie nie byli; wolne sobie przesacie u Fryderyka woyskiem swym w ten czas miesca bliskie Rzymu pustoscac; uprosiwshy iachali do Rzymu. Proshony tez od drugich Aardynalow Fryderyk o Jana Predestynskiego Biskupa i Otona Aardynala; aby im z wiezenia dal przybyc do Rzymu na obieranie Papieza; i dal sie uprosic o to Rychardowi Romefowi Cornubia, jednak to Londycy; zeby Ocho do wiezenia sie wrocil; chybza zeby byl obrany Papiezem. Dwieście tylko Aardynalow bylo; piec ich obralo Galfryda Medyolanskiego; trzej Romana; a ze potrzeba aby sie dwie czesci zgodzily na Papieza; nie byl lescie obrany zadem. Pod tenze
19. Papiez Krol Norwegow na nie wzyl.	
20. Smierc Grzego- rza Papieza.	

Wiek 13. R. P. 1241. Grzegorz IX. 15. Fryderyk 22. Baldwin 3.	95
gaa Aardynal Roła umarl; a Aolumna; ze sprzial Fryderykowi od Rzymian poimany i wieziony. Gdy sie tedy nie zgadzano w obieraniu Papieza; Ocho wedlug Londycy wrocil sie do wiezenia z podziwieniem Fryderyka; ktorzy go jednak nie uwolnil; pomnisc ze go byl w Angli wyklol. Ale nioskatek zgodzili sie na pomienionego Galfryda; enora; nauka; i roztropnoscia anaznego; ktorzy nazwany Celestynem Czwartym. Ale nie byl po obraniu tylko dni szesnascie; albo; wedlug niektorzy; osmnascie; i u Piotra Swietego pochowany. Wyiachali potym z Rzymu do Anagnij Aardynali; c po zmarlym tym Celestynie Stolica Rzymstka walcowala przez rok i miesiecy prawie osm; bo uwiezionych Aardynalow uwolnienia chiano czekac. Tegoz roku Bernard Comes Convenarum przytaciel Albigenfow; ktorzy przeciw Kosciolowi walcowali; nagle przy obiedzie umarl; Takze Rogeryus Romef Supenski; ktorzy z nim pospolu na Katolikow okrutnie nastepowal; tegoz czasu zginat; aby obadwa sie przed Sedziego Chrystusa stawili. W tymze roku gora a Burgundow przeniosla sie na inne miejsce; a w tych przenosinach piec tysiecy ludzi przylukla.	21. Otona Aardynala dzienne mestwo.
Rok Panfki 1242. Stolica Rzymfka wakuie. Fryderyk 23. Baldwin 4.	22. Galfrydus Papiezem, nazwany Celestynem.
Stolica Rzymstka walcowala; ze iedni Aardynalow wiezieni od Fryderyka; drudzy od Rzymu dla Woysk tego odstraszeni. W Rzymie ich tylko siedm bylo; inst w dalekich stronach i u pokrewnych zostawili. Byl u nich Posel od Fryderyka okolo reaktatu uspokoienia sie z Kosciolem; ale ten trafil tak malo miał doysci; gdy dobra Koscielne pustoshy i odbieral Fryderyk. Tatarzy iescze Węgrzy pustoshyli. Strygonium z Zamkiem dobyte; i Chrzescianscy tam powyscinano. Alba Regalis sie im nie dala. Gdy Bela zrozumial o odesciu Tatarow; pomalu Krolestwo odbieral; a w tym glod wielki tamze uderzyl; tak; ze psy; koty; i ludzi umartych ciata tesc musia noz bestye tez zasmakowawshy sobie ciata ludzi umartych; na zywych sie rzucaly. Nad to pozbywshy bydlat; miaso wolow ludzmi orano; iako swiadosty Dlugosi.	23. Gora sie przemoli.
Angiust wspomina; ze; gdy sie Tatarom miaso Arsanga poddalo; nie dochowuic im slowa; pozabitali wszystkich w miescie; tylko dwiema Francuzom Chrzescianom przepuscili. A ze o nich szly; iz byli mezni i wolenni; pieknie ich uzbroiwshy; Pasali sie im na kontach w swych oczach zezreć; ale oni znowiwshy sie; na Tatarow okolo stojacych uderzyl; i pletnasu zabili; trzydziestu uranili; dokazuic na nich; pokiby nie byli zewszad obrozeni.	2. Stolica czemu walcowala.
Rozkazal byl Swiety Ludwik Arol Hugonowi Romefowi Marchij; aby Alfonsowi Bratu swemu Romefowi Piskrawskiemu poprzyslagl wiec; s. Ludwik Krol nosc wzgledem Piskrawu; ktorzy trzymal. Ale on niechcial tego uczynic; odwoinie szczyli-Bony Marki Arola Angielskiego; namowiony. Woynie tedy przeciw nie-wia-mu podniost Swiety Ludwik; i zwyciezyl. Zoná Romefowa tak Jezabel zmyslone podarunki Arolowi Ludwikowi przeslala; a w nich trucizne na tego zyladzenie; ale sie zdrada wydala; a poslancy do wiezenia dali. Gdy zas Arol Angielski z woyskiem przybyl na pomoc Romefowi; u Santonow swobodny bitwe z Swiety Ludwikiem przegral; tak; ze i ledwie usedl; a Santonowie sie poddali Ludwikowi Arolowi. Drogali sie dworzanie z Angielskiego Arola; ale Arol Swiety im tego zakazowal; mowiac; ze tego talumizny i Swiety Ofiary od wszelkich go postrachow i ludzkley pogardy wybawia. Vdal sie potym Swiety Ludwik przeciw Albigenfom; gdzie sie lescie ponawiali; zeby sie zemscil ludzi Duchownych; i Zakonnych; ktorych iz Albigenfes pozabitali; przy smierci swej spiewajacych <i>Te Deum laudamus</i> ; i potym cudami wstawionych. Okolo tych czasow Pismo Swi-te podzielone na rozdzialy co Teologom niektorym przypisule Genebrardus; przedtym iako chcial; kto chcial; Rozdzialy; albo capitula czynil w Pismie.	3. Mestwo drom Francuzom.
	4. Ludwik Krol woinie szczyli-
	5. Pismo Swietego Rozdzialy.
	Rok



## Rok Pański 1243. Innocencyusza IV. 1. Fryderyka II. 24. Baldwina 5.

1.  
Fryderyk Rzym  
obległ.2.  
Papieżem obrany  
Symbaldus: Inno-  
centius IV.3.  
Poselstwo Cesar-  
skie do Papieża,  
i Papieża do Ce-  
sarza.4.  
Od Cesarza od-  
padła miłość do  
Papieża.5.  
W Pruszech Wła-  
dysław Szepli.

Zszyl tego czasu Fryderyk/ kiedy w Rzymie Papieża nie było/ i o Rzym  
sie kusil. Przez dwa miesiące trwato obleżenie/ ale sie dobrze bronili  
Rzymianie. On iednak tym czasem kazał miasta kościelne pustoszyć i na-  
teżdzac: lubo Kardynałow z wzięcia uwolnił za prośbą Arrolow i Panow  
Chrześcijańskich.

Śluchali sie tedy Kardynał do Anagnini/ i obrali na Papiestwo Sym-  
baldą Kardynała Genuencyka z rodu Sliżkow Romeow Lawanij/ w życiu  
chwałebnego w sprawach dzielnego/ nad to dowcipu ostrego i wielkiej ro-  
tropności/ który też między przyjaciółmi od Fryderyka miłany. Nazwany  
Innocencyuszem IV. Dał znać zaraz o swoim na Stolicę podniesieniu Fry-  
derykowi i Panom innym Chrześcijańskim. Fryderyk/ acz według niekto-  
rych nie barzo to rad slyszal/ wiedząc o enocie i wspaniałości umysłu w In-  
nocentym/ i tużac/ że mu nie miał pobiżać/ atoli według drugich/ rad był  
temu/ i Pana Boga za to chwalić kazał/ i sam Posły do niego wyprawił/  
Bernarda Arcybiskupa Panormitańskiego/ i innych dwu znacznych strony  
połoiu/ i winiując mu ten Wławyższy godności. Jednak w liście danym  
przez nich tytuł Kościół Rzymski/ se mu sie Młococha stawiał/ nie Marko/  
lub sie czego innego spodziewa po Innocentym/ iako/ tym/ który z Przodkow  
jego Państwu podległych idzie/ i niewinność każdego zechce zachować.  
Przyiął mile to poselstwo Innocencyusza/ i wzięciem do Fryderyka w Bene-  
wencie zostającego/ trzech Kardynałow wysłał z temi punktami: Naprzod  
zycząc pokoju między Fryderykiem i Lombardya. Nad to strony Kłotwy  
wzroc stuchac co przeciw niey ma Fryderyk. Jesli ten niesłusność sie pokaze/  
gotowym sie byż pokazywał Papież do doży mu uzynienia/ i pokoy przy-  
kazny z nim zawrzeć/ byle innych tejsze Pralatow z wzięcia uwolnił/ do-  
ora Kościółom odiete oddał/ wolność Kościelna i Duchowienstwa przywro-  
cił. Naostatęk tesliby sie usprawiedliwiał Fryderyk/ wspomniec mu kazał o  
Concilium powszechnym/ na ktore gotow Papież przyzwac/ Patriarchow/  
Arcybiskupow/ Biskupow/ i Arrolow/ i innych Panow dla rozszczenia spra-  
wy między nim i Grzegorzem: gotow kassować dekret/ i godność Frydery-  
kowi przywrócic/ iesli Concilium tak osodzi: a iesli przeciwnie mu staze/ a  
Fryderyk sie byż winnym uzna/ i winy przepuszczenia żądać bedzie/ is go-  
tow sie ku Fryderykowi z wielkim affektem wylać. Nauczył też Kardyna-  
łow/ co mu odpowiadać mieli na jego zarzuty/ iako/ że tego Poslow nie  
przypuszczał/ is to dla tego/ że byli wykleci/ iakich nie przypuszcza do siebie  
Papież/ azby byli rozgrzeszeni. Ale przysłego z Fryderykiem niepokoi-  
u znał i na Wiebie widziane w dzień Swietego Jąbuba/ gdy w nocy gwał-  
zdy nieiało na sie powstawaly/ z soba niby poręczy odprawuic. Do na-  
przod/ gdy Witerb miasto za sprawą Rayneryusza Kardynała od Fryde-  
ryka oderwato sie/ a Kościółowi sie poddał/ w którym gdy sie tejsze trze-  
mał Comes Simon Theatinus, na pomoc tego przybył Fryderyk/ i miasta mo-  
cno dobywał/ ale nie nie wstorałszy/ musiał odstąpić. Stąd urosło ferce  
stronie Papiekiej/ i przysłał do niey Vercellenses, Alexandrini, Monsferratus,  
Margrabię Malaspina, Sardinia. Adelusia Turcytanow Arrolowa wyklecał  
że posła za Encyusa Syna przyrodzonego Fryderykowego przeciw zaka-  
zowi Grzegorza/ ktora że o rozgrzeszenie prosił/ Innocencyusz to zlecił  
Arcybiskupowi Arboreyskiemu. Potym z Anagni do Rzymu Papież ia-  
chał/ przysięgł tam z wielką czcią i pompą/ gdzie też Raymundus Comes To-  
losy przyiachał na traktowanie pokoju.

W Pruszech Arzyzacy wiele dobrego czynili/ i z Poganiństw wiele  
zwycięstw otrzymywali. Posel też Apostolski dwie części dobr przez nie za-  
woiowanych im na potrzeby wojenne/ trzecią na Kościół rozdzielil/ i Dyce-  
zye tam okreslił/ a na Narody zboldowane/ aby ie do Wiary Swietey pro-  
wadzili/

wadzili/ Gycow Dominikanow z innych Prowincyi kazono zellac ich Prze-  
kazonym/ i tak sie w Inflancjach i Pruszech stare zabobony wytorzenialy.

Tegoz roku do Wieba sie przeniosła Swieta Jadwiga Kieźna Polska.  
Ta sędzysza za Henryka Kieźy/ który był nazwany Barbatu, i z nim nieco  
przemieszkawszy/ a potym za spólną znowa czystość poslubwszy/ przez lat  
trzydzieści czysty żywot z nim wiodła/ z osobną mieszkając. Ona w Trzebnie-  
cy Klastor fundowawszy/ z wielką tam Matron i Panien/ i z Corke swoio  
Gertruda żywot ostrej i Swietej prowadziła/ miłośniemi uczynkami i  
utrapieniem dobrowolnym ciała znająca/ ktore włosienicami/ twarzym  
łożem/ postami trudziła/ przez lat prawie czterdzieści miesa nie iedząc. Gdy  
sie przed Arceysem modliła/ rękę prawa od Arzyza oderwał/ i one dło-  
gostawil. Trzynastu ubogich chorych na część Chrystusa Pana i Aposto-  
łow karmila/ i podejmowała: na innych ubogich osobna u niey kuchnia  
była. Umierający sie pokazyli Swiete/ Mągdalenę/ Batarzynę/ Teklę/  
Orsula i inne w wielkiej Swiatłości z kłosemi do Pana posła.

W Anglii o Krzywdę Kościół Swietego Albana Męczennika/ uioł  
sie Pan Bog/ gdy Radulfa przez trzy lata w Kłotwie za te Krzywdy i zdiere-  
stwo zostającego miłosierdzie pokarał. Bo gdy sie z Kłotew nasmięwał/ że  
mu nie nie przeszkadzały do tego szeszenia/ w którym opływał przy żaży-  
waniu wygod wśelakich/ choroba złożony/ i od Lekarzow opuszczony/ gdy  
inż ledwie tchnął/ doznał łaski Swietego Albana ktorego Kościół uciśkał/  
za ktorego przyczyna do siebie przyszedłszy/ zawolał tam osadzonych zakon-  
ników/ ktorych/ obiecawszy sędzy nagrodzić/ o rozgrzeszenie prosił/ i dosta-  
pił Boskiego miłosierdzia zguby ludzkiej niechającego.

W hispanii Ferdynand Krol Baskelle panuic/ do Maurów głocho-  
zaszedł/ i tam Giennium miasto obronne i dobrze opatrzone obległ. Osm  
luz miesiecy trwato to obleżenie/ aż między Arolem Granaty/ i Maurami  
niezgoda sie wszęła/ w ktorey boige sie ten Krol o utratę żywota i Krole-  
stwa/ na zawarcie przyiaźni z Ferdynandem/ do obozu Chrześcijańskiego so-  
bie wolny przystęp ziednał. Tam swoje Krolestwo Ferdynandowi poddał/  
na to sie z nim zgadzając/ aby od niego toż Krolestwo trzymał/ i dochody  
z Granaty na podział brał z Ferdynandem/ i na Semy Krolestwa był przy-  
puszczony/ a Giennium do poddania sie przymusił: i tak miasto mocne w  
recie Chrześcijańskie przyszło bez kłwie i pracy gdzie też Kościoły na część  
Boską poświęcone/ i Biskup nowy podany.

Tegoz roku na Cesarstwo Carogrodzkie Koronowany Baldwin/ ale  
go' Duka abo Watacyusa barzo iuz mozny tak ścisnął/ że sie musiał do  
Fryderyka udać o pomoc/ który swo powaga u Grekow na rok przymierze wany.  
ziednał/ lecz drugiego roku tenże Fryderyk Corke swoie za Watacyusa te-  
goz Schismatyka wydal/ co mu słusnie Papież wymawiał.

## Rok Pański 1244. Innocencyusza IV. 2. Fryderyka II. 25. Baldwina 6.

W przedtym Tatarzy w zachodnie Państwa/ teraz do wschodnich wpa-  
dli/ a naprzod do Persyi/ gdzie zniósłszy różne woyska/ potym inie kra-  
ie zwiedzili. I iuz sie mieli do Chorasmianow także dzikiego narodu przy-  
czernonym morzu mieszkającego/ ale oni z ziemi swey dla boiaźni ustąpili.  
Lub iednak ci Chorasmiani byli Sekty Machometanckiej/ przecie ich Sa-  
raceni dla okrucienstwa nienawidzili/ atoli ich przysłał do swego Państwa  
Soldan Babilonski/ i na Chrześcianow w Syrii ich wyprawił. I wpadli  
ci zbiegowie do Jeruzalem/ gdzie barzo wiele ludzi do Grobu Pańskiego na-  
uczzenie tego schodzacych sie/ pozabitali. A żeby drugich Chrześcian/ kto-  
rzy byli przed nimi uciekli/ zwabić mogli dla ich złupienia/ rey zdrady za-  
yli. Choragwi Chrześcian pozostających zayli/ ktore obaczywszy Chrze-  
ścianie/ rozumiejąc/ że nasi z Pogan zwycięstwo otrzymali/ wracali sie/  
lub im Wodzy abo Mistrzy Templariorum odradzał/ i tak od Poganiństwa zlu-  
pieni

6.

s. Iadwigi zeltie  
Swiete rCnoty.7.  
Radulfa za zdiere-  
stwo kościelne i  
skanie skarany  
od Boga.8.  
Krol Granaty  
poddaje się Ma-  
urami.9.  
Baldwin Korono-



1. Grobu Łaskie-  
go ich okrucie-  
stwa.

3. Ciż Chrzęści-  
ny zbili.

4. Komieja Joppe-  
skiego młot.

3. Na Fryderyka  
Chrzęści-  
Pánów Papię  
wzyna.

6. Zasadzi Fryde-  
ryka na Papię  
speli.

Uchodzi Papię  
do Genuy.

7. Potym do Lugdu-  
nu do Francyi  
al Papię.

pieni byli. Nawet ciż dżicy Chorasmiani w Asciele Grobu Pánstkiego Chrzęściánko krew wylewali/ przed samym Grobem Pánstkim Chrzęściány wymnetezali/ i Asiezy przy ołtarzách / mówiąc: Tu ich krew przelemy/ gdzie oni Bogu swemu wino ofiarowali tu pogrzebionemu. Nad to ozdoby tegoż Świętego Grobu przenieśli na ozdobe grobu swego Mahometá. Szpalili się tym Chrzęściánie na Pogánstwo/ i pod Krzyż się gárneli na woj-  
ne przeciwko nim/ do czego też Pátryarcha ich zachęcał. Zebrałszy się te-  
dy / uderzyli na Chorasmianow/ gdzie lub wiele z obu stron trupem padło /  
wiecey przejęte / nieprzyjaciół / a cały dżic bitwa trwała. Znowu dru-  
giego dnia odnowiona bitwa/ gdzie iuż wielka liczba nieprzyjaciół Chrzę-  
ściány pobita: bo ci Saraceni / Których na pomoc Chrzęściánom przysłał  
był Soldan Damasku / na pierwszym wstępnym boju rozsypani uciekli.  
Atorzy zaś z Chrzęścián z tej poręczy ušli/ z Pátryarcha do Askalonu/ po-  
tym do Askonu zaśli. Pisał z tamtąd Pátryarcha do Arola Cypru/ i do  
zachodnych stron o pomoc na zachowanie ościatka Chrzęścián. W tym  
Syryi utrapieniu gdy Joppenstkiego Rómes dostali Saraceni/ w oczach  
go Joppenstkiego Zamku zawiesili/ wołać na nasych w zamku będących/ a-  
by się / litując się nad Rómesem/ poddali: ale Rómes Joppenstkom serce  
dodawał/ aby się bronili/ o niego nie dbając / i tak w nim osuśani nieprzy-  
jacieli/ dali go Soldanowi Egipskiemu tego krewi pragnącemu/ Który go  
po różnych kátowniach na struki porobił kazał/ Którego ciało potym Świę-  
ty Ludwik dla poszanowania do Ptolemaidy przenieśli.

Baldwin Cesarz będąc w zachodnich Pánstwach/ z Ráymundem Ro-  
mensem Tołossy chciał pogodzić Fryderyka z Papię / żeby na Saraceny  
wojsko obrocił. Okolo czego gdy Ráymund zabiegł/ Papię mu Wenu-  
zynsko ziemię oddał/ i za przyczyną Świętego Ludwika Arola/ od Klatwy  
go rozgrzeszył. I iuż Baldwin z tymże Ráymundem nakłonił był Frydery-  
ka na zgodę z Papię / i na poddanie się Kościolowi/ także na dosyć uczy-  
nienie za to/ za co był wykłety/ i na skąd nagrodzenie uczynionych Ducha-  
wonym; ale nieścierczny Cziowiek wnet się nazad cofnął. Co widząc In-  
nocencyusz/ wśrytkich prawie Pánów o tym obwiescił/ aby mu na Tyranná  
pomogli/ ich zdatować. Osobliwie Lantysgráffa Turyngu Stolicy Apostol-  
skiej bázro przychylnego/ Który potym przeciw Tyránstwu Fryderyka był za  
Cesarza ogłoszonym/ wiodł do tego/ aby te sprawy pobożna chwałebnie za-  
jęt/ dalej prowadził na przysługę wielkiej Stolicy Piotra Świętego.

Gdy się tedy Fryderyk do zgody nie miał/ Papię ze wśrytkimi Aar-  
dynalmi/ Których nowych dżiesięć przydał/ ze krewi i cnoty zacnych/ iachal  
do Surtium dla bliższego traktowania o pokoju. Tam Fryderyk chciał  
naprzód być od Klatwy uwolnionym/ niechcąc inaczey czynić co obiecał.  
Czego gdy się zbierał Papię/ swary wielkie powstały/ a w tym się wryawie-  
ły zasadzi Fryderykowe/ Ktore noczy przeszły miał przez swych wierników  
wykonać. Przeto Innocencyusz przed nocą do Genuy iachal/ gdzie gdy na  
wiadź tego wolano: Błogosławiony/ Który idzie w Imię Pánstkie; on z swe-  
mi mówił z Psalmu iniego. *Anima nostra sicut passer erepta est de laqueo Ve-*  
*nantium.* Gdy zaś Fryderyk zrozumiał/ że mu Papię z reku usiedł/ mie-  
ścić się począł i obawiać/ żeby nań Chrzęściánstwu nie pobudził. Chocć te-  
dy zayść temu/ pisał do Arola Angielskiego/ uskarżając się/ że go u Pánów  
Chrzęściánstkich źle iako Krogobrnego abo *contumacem* udat/ i iakoby Papię  
chiał niektóre miejsca osiągnąć/ o Których rzecz warpliwa/ czy do niego  
czy do Cesarza należa/ i że on gotow był do pokoju/ gdyby ta rzecz na rozso-  
dzenie Arolowi Francyjskiemu i Angielskiemu była zlecona; przez co też  
przeszkodzić chiał Concilio na rozsądzienie sprawy Papięskiej z nim. Na swo-  
ich zaś bázro nastąpił/ że Papię nie dotrzymali/ i drogi do Francyi za-  
włoch kazał zastępować; czym się u wśrytkich w nieślawę podał/ iako iawný

przesławowca Asciolá/ i tego Pásterza powśheznego. Bał się iednak o  
Genuę Innocencyusza/ żeby dla niego na nie nie uderzył Fryderyk/ dla tego  
z tamtąd do Asy iachal wojskiem Genuencykow opatrzoným/ Ktore miało

iako

iako i Alenderya Fryderyka odstąpiło: z tad iachal do Lugdunu/ tak że  
go rozsądzeni po drogach od Fryderyka Wodzowie nie postrzegli. Pier-  
wey/ iuż do Francyi iachal/ pisał do Cytercensow/ aby u Arola/ u Którego  
dla swiarobliwości swey byli w poważeniu/ prosili/ aby przed Fryderykiem  
schodząc przysłał. Był w ten czas Arol z Blanką Matką na Kapitule tychże  
Cytercensow/ i prosił ich o modlitwę: gdzie iednak Arol niechciał dla po-  
szanowania miejsca wiezdzić/ ale pieszo siedł na strzelenie z łuku od Alastora/ a  
Cytercenses mu droge zaśli. Tam tedy z płaczem się wkładali za Papię /  
aby go Arol ratował/ i uchodzącego przed tyrannem pień nie przysłał/ iako  
przedtem Alenderya przed infym Fryderykiem uciekającego przysłał/ iako  
mia Francyjska/ co Arol kłenął/ rad przyobiecł. W tym Arol śmier-  
telnie zachorował: ale gdy iuż prawie konał/ i zmyśli iuż niby stracił/ Blan-  
ka ma Koronę Cierniową Chrystusową i część Krzyża Świętego przysła-  
ła mówiąc: Nie nam Panie / ale imieniu twemu daj chwałę: zbaw Pa-  
nie to Arolestwo/ Które z łaski twej do tych czas zatrzymał: mój Krzy-  
ż Świętego/ i Koronę niech nas ratuje/ etc. Potym Alenci Arol zwier-  
cił i wzdychać podjęć i przesećniać się kaze. Przyszedłszy do siebie/ ślub uczy-  
nił iachal przeciw Saracenom; i piękny Kaplice wystawił w Pałacu dla  
też Korony Chrystusowej i Krzyża Świętego/ i dochodami te Kaplice  
na Bapłany ubogacił/ a Papię to miejsce wysłał z mory innymi/ żeby na nie  
interdyktu wkładać nie mogli bez pozwolenia Papięskiego. Pisał też In-  
nocencyusz do Arola Ludwika/ aby Talmud Żydowski/ w Którym bluźnier-  
stwa przeciw Bogu i Chrystusowi/ i Matce jego Błogosławionej/ i bapł-  
a głupstwa niesłychane/ wygubił i palił/ iako iuż pocił/ co mu chwałi: nad  
to żeby mamek Chrzęściánek Żydom zabronił/ i dla niecnot/ i żeby naród  
wolny nie słuszył tym obrzezaniem.

Wodyna się w ten czas węgela między Anglikiem i Alendrem Aro-  
lem Szockim/ Który maieć Piechory sto tysięcy procy iachal/ ruszył się iuż  
był na Henryka Arola Angielskiego/ ale niechcąc krewi rozlania pokoy z so-  
bo uczynili pod Kondycjami/ Których potwierdzenia od Innocentego zoda-  
li. Między Kondycjami ta była/ aby lennym prawem Arol Szocki trzymał  
Arolestwo od Arola Anglii/ i żeby przeciw niemu z nikim się nie to-  
czył/ tylko niesłusnie obciążony.

Adolphus Rómes holscepi dał tym czasem piękny przykład wzgardy  
dobre ziemskich i wielkich bogactw/ wstąpiwszy do Zakonu Świętego Fran-  
ciska. Pragnąc zaś gorąco Bapłanem zostać/ pierwey się do Papię u-  
dał/ aby od przeszkód do Bapłanstwa był uwolniony; co u Innocentego o-  
trzymawszy/ tak był rad/ iakoby wielkie iakie Krolestwo otrzymał. Potym  
Alastor wybudował/ i rekami swemi/ i ialmuznami wyzebranemi: a gdy  
raz mleko wyzebrał/ Ktore miał w statku/ że się trochę przed synami zawy-  
dził na Których po Pánstwu iadących natrącił/ i wnet wśryd ten przełamał  
wśry/ mleko ono na się wylał/ mówiąc do siebie: wśrydziłeś się ubóstwu  
Chrystusowemu nosić w reku/ nosze go na głowie i na twarz.

Obrych też iedze Sastie Ludolfa Biskupa Bąseburstkiego meze-  
sta Koronę nadał za Kościelną wolność i dostojność. Dniem przedtem  
przysłał do niego/ iako rozumiano/ dwa Bracia Ewermodus i Gotfrydus/  
Ktorezy przed nim byli Biskupami. Ci mu trunek zbawienny podali/ Kto-  
rym umocniony na mezenstwo/ po Którym slynął cudami.

## Rok Pánki 1245. Innocencyusza IV. 3. Fry- deryka II. 26. Baldwina 7.

Ziachal przez rzekę Rhodan do Lugdunu Innocencyusz/ gdzie go Arol  
kazał z wielką częścią przysłać. Tam będąc Concilium walne Chrzęści-  
ánstwu nakazał/ na Ktore Biskupów/ Arolow/ i Pánów inszych zaprosił/  
aby na nim się naradzili i o Świętej Ziemi wspomozieniu/ i o Tatarow u-  
skromieniu/ i o Carogrodzkiego Pánstwa pomocy/ a osobliwie/ aby Frydery-

8. S. Ludwik i  
Klasy:

9. Choroby uwolnio-  
ne Korona tier-  
niowa Zbawie-  
cia.

10. Słabiego o wypr-  
we na Saraceny.

11. Talmud kaze Pa-  
pię palić.

12. Krola Szocki z  
Anglikiem zgodą.

13. Adolf Rómes  
wzajem gárdzi.

14. Ludolf Biskup z  
Kastrol zabny.

1. Concilium Pa-  
pię w Lugdunie  
nakazał.

Ja

Kowe



Rome sprawę osądono; i którego też na to Concilium przypozwali aby lub sam się stawiał lub swoich Posłom na odpowiadanie temu; co mu zarzucano. Przed sądem jednak tym Chrześcijaństwa; znowu po wszystkich Francji wytkęły Fryderyk o nowe napaści i prześladowanie Kościoła i osób Kościelnych. Chciał przecie z nim Papież zawrzeć pokój; byle przed Concilium Biskupy z wzięcia ułomni i Kościołowi ziemie wydane oddał. Ale on to lasto wzgardził; nie gotów tego uczynić; czego po nim chcieli.

2. Liczba zgromadzonych na Concilium.

3. Kardynał Kardiński i raz się zajął, czemu purpurany?

4. Posel Fryderyka z nim się na Concilium wysłał.

5. Wtóra sesja Concilium.

Przemowa Papieška.

Wśród prawie latą ziachało się do Lugdunu dość Duchownych na Concilium; i od Cesarza i od innych Panów Chrześcijańskich Posłowie. Byli tam procy Kardynałowie i Patriarchowie; Carogrodzki; Antyochijski; także Wenecijski; Aquilejski; Acrebiskupi; Biskupów sto czterdzieści; Cesarz Carogrodzki; Róme. Tolosy; Posel Angielski i inni. Nad to Papież dwunastu Kardynałow przypozwał; i pierwszy im dał nakrycie głowy; czczone; na znak tego iż mieli być gotowi głow swoich na śmierć; i krwi przelanie za Kościół; nie żalować. Fryderyk; dwu zestał tamże; Piotra Vineam, i Thadeusza; o których niżej; a wiedząc; że to na Concilium; do Panów Chrześcijańskich listy rozestła; z swoja ochroną i wymową. Na początku tego Concilium; ufarzał się Patriarcha Carogrodzki; że Kościół Grecki od pierwszej okazłości odpadł; tak; że co przed tym miał; pod sobą trzydziestu Suffraganów; teraz ledwie trzech; nad to; że Grecy i inni Kościół Rzymski nieprzyjacieli; tamte kracie opanowali. Potym Posel Fryderyk Thadeus Sveffanus, wielce wymowny; nad to w prawie i wotennych rzeczach biegły; wiele obiecywał zgromadzonym Oycom; aby Panu swemu affekty dobre zjednał; iako to; że Grecie Państwo; do jedności z Kościołem Rzymskim przywieść; że na Tatary; Saraceny; i inne Chrześcijańskie nieprzyjacieli uderzy; Ziemi Świętey upadłe rzeczy podźwignie; Kościółowi co odebrał; odda; i za krzywdy i szkody dość uczyni. Na co rzekł Papież; Pieśne obietnice; ale których nie wypełni. Niech tylko pokój według opisu poprzysięże; na tym przystane; A gdyby się nazad cofnął; iako się spodziewam; ktoż zań rzeczy teraz będzie; że go przymusi do zachowania wiary? Na co Posel odpowiedział; że za Fryderyka będzie; rzekł Arol Francuski; i Arol Angielski. Ale tych Innocencyusz nie przyjmował; żeby snadź za złamanie przysięgi i pokoiu; czego się było trzeba spodziewać; po tak wielu złamanych obietnicach; na Arolach tego ścigać nie przyszło; i tak wielkich Monarchow miałby Kościół za nieprzyjaciół. Ale ani tego złcono Posłowi temu; zaczęły zamilił nie wesoło. Potym; Gwaleranus Beryteński Biskup z Syryi; przekładał utrapienie Ziemi Świętey; i list Arnulfa z Bakuu Bazylijskiego załosny podał; na który zapisał się Concilium; co od Chorasminow potkało Chrześcijańskich; słuchając. Na wtorey sesji Papież i Biskupi w swoim apparacie albo stroju do Kościoła Świętego Jana przyszli; gdzie po wezwaniu Ducha Świętego i Litaniach; Papież miał mowę do Concilium na owe słowa: *O vos omnes qui transitis per viam, attendite, et videte si est dolor, sicut dolor meus.* i z głęszym wzdychaniem na znak uzalenia nad utrapieniem Chrześcijaństwa; pięć ran tego; z pięciu ranami Chrystusowemi stosował. Pierwsza rana od Tatarow. Wtóra od Schismatykow Romany albo Greckiego Kościoła. Trzecia od nowych herezji; Patarenow; Bulgarow; Jowinianow; i od bledow; ktorými się Chrześcijańskie miasta; i Lombardy zmaszala. Czwarta od Chorasminow; ktorzy w Ziemi Świętey; wiele miast Chrześcijańskich i Jeruzalem powyscinili i popuścili. Piąta od Fryderyka; który co miał być obrońca Kościoła; stał się nieprzyjacielem jego i Chrystusowym; i slug jego. czym i sam płacząc Papież drugich serca uzaleniem zranil. Przekazał też skaradne zbrodnie Fryderyka; to jest; jego herezja; Swietokracwa; i że Nuceryn miasto Saracenom wybudował; ich sprosne Balwochwaltwo przyjął; i przypaźni zawarł z Soltanem Babilonskim; i nieczystości z Saracenkami; imię zmaszał; że Kardynały i Biskupy wleził; nad to jego Arzywoprzysięstwa wywodził. Dano było temuż Fryderykowi za sprawę Posłom Francuskiego i Angiel-

Angiel-

Angielskiego odwołki do dwu niedziel; aby po nich przyjechał na Concilium; ale on wzgardził to odwołka; i niechciał tam iść; czym Anglowi i wielu sobie przypaźnych serca od siebie odrąził; i miány był za nieprzyjaciela Kościoła Bolego. Skąd też Corta Kiozeca Rakuskiego zań iść niechciał; i aby się z Kościołem poiednał; i klatwy pozbył. Na trzeciej sesji; gdy Fryderyk na zadane zbrodnie nie mógł odpowiedzieć; a przecuł; iż nań już miał być dekret wydany; apelował do gromadniejszego Concilium; gdyż nie wysocy tam Biskupi byli; i nie od wszystkich Panów Chrześcijańskich Posłowie. Ale Papież rzekł; iż trudno dłużej Biskupow zewszad zgromadzić; tych trzymać; ktorzy się uniezienia Fryderykowego doczekać nie mogą; a innych Biskupow on sam w więzach zatrzymał. Przeto mocą od Chrystusa wzięta za tego zbrodnie; ktorými się niegodnym Panowania uczynił; od wszystkich go honorow i godności oddał; i wszystkich od tego poddaństwa i przysięgi temu uczynioncy uwolnił; i żeby go nikt nie znał za Cesarza i Arola; i jego nie słuchał; ani mu pomocy dawał pod klatwą; i żeby inszego Cesarza obrali; i do których należy; a że sam Innocenty miał opatrzyć z Kardynałami Arola Syryj. Który dekret Posłowie Fryderyka usłyszawszy; odeszli ze wstydem; i z żalu w pierś się bitoć; a gdy już wysocy Oycowie zgromadzeni; świece zapalone trzymając; gnać się mieli; i Thadeus Sveffanus ieden z Posłom Fryderyka rzekł one słowa: *Dies illa, dies ira, calamitatis et miserie.* I tak było; bo od tego czasu wszystko się stało obaliło na Fryderyka; i tego rod mizernie wyginał. Potym o pomocy Ziemi Świętey obmysłano; i przeciw Tatarom; Na Saraceny nakazano wyprawę; ktorzy krzyż przyieli im naznaczeni; i przeciwnym sobie w Chrześcijaństwie stronom pokój na cztery lata nakazany; do czego Biskupom kazal Papież strony takie censurami Kościelnymi przywodzić. Dali też suplikę Angli do Concilium strony czestych Podarkow Papieżom; oprocz Swietopietrza; Ale im czytano prawa dane Stolicy Apostolskiej od Panów Chrześcijańskich; na swoje ziemie; i od Jana Arola; z Anglii się obo- wieszuiącego do daniny Kościółowi Rzymskiemu.

6. Ohydził się wielom Fryderyk.

7. Appellau Fryderyk do gromadniejszego Concilium.

8. Dekret na Fryderyka.

9. Swięto Pietrze i w Anglii było.

10. Fryderyk furze po dekretie.

11. Miasto Victoria nazwane chce nysławie.

Skoro Fryderyk usłyszał ze z Cesarstwiey godności złożony; bardo się rozgniewał; i iak śalony gniewoliwie wołać począł. A gdzie moie Korony i Bogactwa; a gdy mu zaraz Korony przyniesiono; iedne sobie na głowę włożył; i listy do Panów Chrześcijańskich pisał z furze; i kalumniami na Papieża i Biskupy; radząc aby Duchownych dostatkli śarpali; żeby im tak się do złego przyczyn umknęło; i żeby do ubóstwa pierwszego przyszli; w ktorym cuda czynili. Ale przez te listy; Arolow i Panow bardziej od siebie odrąził; że tak godność Kościelna chciał walcie; czym się w podeprzecie o herezję miewał. Dopieroż kiedy na interdykt nie dbając; kazal Mse przed sobą miewać; a Asiezy zbraniacych się od tego; wleził. Nad to Równenne Kościółowi wydarł; Kościół lupil; z Kościoła Świętego Wita dwie kolumny; albo słupy z drogiego kamienia; Onychu; zrobione; wleził; i do Syryjy przeniósł; a iak Acrebiskupa Karemackiego w więzieniu trzy- mał; tak inne Duchowne trapił. Chciał i na Lugdun uderzyć; gdzie był Papież; Ale Arol Swięty Ludwik Chrystusowego Namiesnika bronić obiecał. Ze zaś Parma przed nim bramy zamknęła; obległ ją; a gdzie obozem śanoł umyslił miasto nowe wystawić *Victoriam* nazwane; i Kościół Swietemu Wiktorowi; i na pienigdach znał Swiętego wyrażać; a *Victoriatos* pienigdze nazwać umyslił. A przed zwycięstwem widokł różne czynił z Sloniow; ktorych miał od Saracenow; z białych Niedźwiedzi; pra- śwańskiego; Na to obleżenie Parmy miał sześćdziesiąt tysięcy z Saraceno- now i inszych. Tym czasem z pod tego władzy się procy innych wybili Tarc- wizyni. Pizani też ze pragneli być przypięci od Kościoła; chce dość uczynić za poimane Biskupy i opanowanie miast Kościoła Lucenckiego; Pa- pież ich Biskupowi kazal rozgrzeszyć; odebrawszy od nich przysięgę należytą.

W Luzytany *Sanctius* Arol ze się od nieczystości nie dał Papieżowi od- wieść; od rzodow Krolestwa oddalony; Ktore Alfonsowi tego Bratu pole-

Ja

cone /







stał/ dając mu władzę stanowiąc tam Biskupa/ a nowego Arola nąpominając do wypełnienia obietnic.

6. Krol Norwegii przez Posła Papieża koronuje.  
Z Norwegii też poselstwo przyszło do Innocentego od Łąquina Arola/ Ktoremu Posła Papieskiego prosił na swoje Koronacy: i dany na to Wilelm Sabiński Biskup/ Ktoremu Papież i Koronacy Łąquina zlecił/ i znieślenie z niego infamii przez swoy list i indult/ że był z tego toż/ i potomkom tego dał prawo do successyi na Arolestwo/ biorąc go w opiekę Stolicę Apostolskiej. Na zawdzięczenie tej łaski Łąquinus ofiarował się na Saraceny/ i Arol Francuski go przez Posła swe zapraszał do zlyczenia się z sobą do Syryi/ pod rząd mu poddając swoje wojenne okrety i część woyska: ażeby on żeby swych nie uraził/ wolał swoje tylko woysko z osobną prowadzić: i pierwey na blizsze Poganski narody za pozwoleniem Papieskim/ niż na Saraceny nastąpić.

7. Na Bośniaki Heretyki Woyńa Swięta.  
W Bosnii Heretykow się dość było namnożyło: podniosła na nie Woyńa Swięta za pozwoleniem Papieskim Arcybiskup Bolocki/ Ktoremu też Papież Krzyż przysłał/ aby go na ramięionach przysył/ i tak go nosił na użyczenie tego/ Który za nas na nim umarł.

8. Domowa wojna w Łużytanii.  
W Łużytanii zaś domowa wojna. Brat Arolewski Alfons Romes Bononii/ Ktoremu rzody Arolestwa Papież przysłał/ na przeciwnych sobie wojne podniósł/ i wiele fortec sobie podbił/ między Ktoremi też był/ dany od Arola Łużytańskiego Arolowi Bastelle Bratu i tego Synowi. Na co gdy się nań przed Papieżem uskarżano/ odpisał Papież/ że on mu tylko rzody Arolestwa zlecił/ nie odbieranie Arolestwa bratu albo tego Synowi.

9. Krol Arragoński Biskupowi ięzyk urznać kazał za nąpominienia.  
Jakub Arol Arragoński od Terasji Widaury nalożnice nąmowiony/ Biskupowi Gerundyjskiemu/ Ktoremu z pierwszemu Bona mieszkać kazał/ ięzyk śmiać urznać: a lub się wymawiał/ kładąc niektóre na Biskupa Balumnies Papież go jednak do pokuty i przepraszania Biskupa nąpominając/ grzech mu ten bårzo uciążliwy. Wysłuchał Arol Papieża/ Ktorego też przepraszał przez Biskupa Walentyńskiego swego Posła/ ofiarując się na pokutę i dosyć uczynienie. I piśe Paryzyski/ że tenże Arol w Hierdzie na ziedzie Biskupowi/ do nog im upadając/ nąznączone od nich karanie z zążnym za występki załem podział/ i Alastor na Gorze Dertuzi wystawił/ i Cystersyom sto i czterdzieści funtow srebra dał na żywność/ i w Walencyi szpital wybudował/ w Aosciele Gerundyjskim fundacya uczynił na codzienną Mszę za siebie i potomków.

10. Kónonizowany s. Edmund.  
Tego roku Innocencyusz Papież Swiętego Edmunda Arcybiskupa Bantuaryjskiego w Lugdunie Kónonizował. Alada tam między tego cnotami/ że ciało trapił włosienicą/ postem/ nieszpaniem: że niezgo na ziemi tylko Boga szukał.

11. Zetkie z twiark s. Ludgárdy.  
Na tenże rok przypadła szczęśliwa śmierć Swiętej Ludgárdy. Z młodu nieco się do swiata miała/ po ki nabożna iey Młotką/ Chrystusa Pana za Oblubienicą wstąpić nie nąuczyla. Ale nąuczona tego/ swiat i lekkości podeptawszy/ w Alastorze Swiętej Batarzyny w hasbanii we dwunastu letach Bogu się na służbę tego oddała. Słina iey chore leczyła za dotknięciem. ząsmuconę widząc Nayswietszą Pannę/ zrozumiała z niej/ iż iey przyczyną smutku byli Heretycy/ i iłi Chrześciance znówu iey Syna Krzyżulocy. Przeto Swiętej Ludgárdzie post lat siedmi nąkazała/ aby tak błagała Chrystusa Pana: i tak o chlebie i piwie posciła/ niezgo iniego strzymać nie mogąc: potym drugie siedm lat za grzesznych wypełniła/ co Niedziela Komunikując: Aniolowie zemdlona podpierali/ Których iąśność od drugich wiódziana w posłanowanie Ludgárdę wdała.

12. Rychard Biskup dżimnie młoterny.  
Był tydzie czasom Rychard Biskup Swięty Cycestręński/ Ktoremu z młodu brata z potmiania powroconego nie mając czym zapomodzi/ siebie mu dał w niewola/ i tak mogł tego ubóstwo ratował. Potym Biskupem uczyniony/ na ubogich wspomozienie/ i konia przedał/ na Ktorem leżdził. Raz dla ubogich chleb ieden dać kazał/ Ktorem trzy tysiące ludzi nąkarmiono. Gdy mu dom z wielo rzeczy zgorzał/ nie się nie frasował/ to tylko mówiąc/ że

śnads

śnads tego śnadsy nie dawali ubogim z tego/ co ogień spalił. Ludzi nabożnych i do modlitwy przyuczonych usta całował/ mówiąc/ iż to słusna tym assem czyni/ Ktore Boga wdzięcznie chwala. Nąostatek Bracysie obłąpił: iac w Bogu mile ząśnił. Przy grobie tego trzech umarłych ożyło.

Jerdynd Arol Bastelle chciał młodzieńcemu Synowi dać Biskupstwo Oronenckie/ i o to do Papieża pisał: ale nie dopuścił tego Papież/ iż te czasy nie dziecięci potrzebowały: a temu w dalszych latach o tym potuhono.

W Syryi Templarij i Hospitalary Rycerze Ziemi Swiętej/ modlitwy i posty sobie nąkazał/ za wyprawienie teyże Ziemi Swiętej: i Sultana Bą-Soltan Egiptu bilonckiego prosił za swemi Rycerzami/ aby te od niewoli uwolnił: ale nie uczynił tego. Gdy zaś Soltanowie Damasku i Alepu nie zgadzali się/ Soltan Egiptu w Syryi wtargnął/ i Damaszk z insemi miastami opąnował/ Antyochęzycow włosci pustoszył/ i fortece od Arola Nawarry i innych Romesow wystawione/ obalał. Pisał Innocenty do Soltana o pokoy/ i na Wiare Swiętą go nąmawiał: ale on się do Fryderyka odzywał/ bez Ktorego niechciał nic czynić iako dawnego przyjaciela. Tak Fryderyk przysiężny był Saracenom/ a nieprzysiężny Aosciołowi!

Tegoz czasu był Bernard Łużytan w Konwencie Santareńskim Bą-Erytjan. Ten dwu dzieci do słuzenia Misy zążywał/ Ktore śniadaniem się z maluchnym Panem Jezusem dzielili/ z obrazą do nich zstepniacym. A gdy się ieden przed Sakrytjanem uskarżał/ że z ntemi iadał/ a im też nic nie dawał: nąuczył ich/ aby mu mówili owe dzieci/ żeby ich i Bernarda Sakrytjana do domu Oycy swego wstali na bankiet. Obiecało to dziecię Pan Jezus na dzień swego Wniebowstęcia: i tak z ntemi i on przygotował wsty sie/ i Misa odprawiały szesliwie do nieba wstęły. Był w ten czas ieden z Pána wielkiego Zakonnik/ Ktorem swiętym będąc i rostkosiście żył/ niechciał nic obcy do duszy nalezalo/ słuchając/ aroli gdy ieden według tego ząkażu nie o rzeczach Boskich i Duchownych nie wspominał/ tylko mu odchozząc owe słowa z Pisma powiedział/ Sub te sternatur tinea, et operimentum. Nąwrocenie z u-tuum erunt vermes: to jest/ Pod toba posciela mol/ a robactwo będzie po-magi smiertelności Kyciem twoim: słowa te tak go przerażily/ że swiatem tym i dobrami te-ka-go pogardził.

Był ięszce pod te czasy Petrus Confalvus swiatobliwy/ Ktorem gdy robotnikom około mostu na rzecze iadła nie stało/ on na brzegu stanowiąc ryb przywołał/ i usłuchaly go/ Ktore robotnikom dawał

## Rok Pański 1247. Innocencyusza IV. 5. Henryka I. Baldwina 9.

NJe długo poćtechy było z nowego Arola Rzymskiego Henryka: bo gdy nim się szesćcie pożyło/ i iuz do Aquisgranu z woyskiem iachał na Koronacy/ Konrad Syn Fryderyka z dobrym woyskiem mu ząśedł/ na ząsadzce pietnasćcie tysięcy zostawił/ i pole dał Henrykowi/ Ktorem gdy Konradowe Woysko iuz iuz przełonywał/ owi na ząsadzce będący wypadli/ i zwycięstwow pogromili: a Henryk/ co miał być iutro Koronowany/ od żalu umarł: aż drudzy piśe/ iż gdy miasto Ulme oblegił/ strzala iadem nąpuszono na postzelony polegił/ Pan cnot wielkich/ i godnych Korony. Po nim Turynis obiał Egipte Brabancie/ Ktorego Corta była posła za tego Henryka. W Krotce potym na Państwo Rzymskie obrany Wilelm Egipte Olederskie/ możny i meżny Pan/ i z wielkimi domami złączony: i zaraz mu od wielu przysięga oddana: lud też pątrząc na przykład Panow/ przysięgał chętnie Wilełma/ i Papież Biskupom do przysięgi temuz Wilełmowi wstylich wiesć kazał. Nie słuchał tego Arcybiskup Magdeburcki/ ani Biskupi Pá-dewski i Fryzyngenski/ Fryderyka stronie sprzyjając: ząskie też Egipte i Bawaryzyl/ i inni woysko wielkie zbierali: ale Posel Papieski posilkowany od Elektora Bolenckiego/ zebrałszy dobre woysko przeciw Konradowi/ tak iego go sily

Usta modlających się całował.

13. Biskupstwa nie dla dzieci.

14. Soltan Egiptu pustoszy.

15. Zą śniadanie w niebie Chrystus częstuje dzieci.

16. Nąwrocenie z u-tuum erunt vermes.

17. Piotr Confalvus dżimny Cześnik.

18. Henryk Krol Rzymski umiera po przeżrany bitwie.

19. Obrany Krolom Rzymskim Wilelm Kiazg.



3.  
Fryderyk na za-  
bitie Papijskie  
naprawia.

4.  
Za Papięciem się  
Francya wymu-  
przeć Frydery-  
kowi.

5.  
Ustanowienie  
Armi Chrystufo-  
wey w Anglii.

6.  
Przeniesienie  
Ciała S. Edmun-  
da.

7.  
Polskie rzeczy.

8.  
Krol Apostolski.

9.  
Patriarcha i Ar-  
chidyacony się Pa-  
pięzi ułazli.

go sily start / i z Niemiec ustąpić musiał; a Fryderyk tym zafasowany / i nowego Cesarza potęgę / iako Paryżyski pisał / na Innocentego zamordowa- nie przekażal niektórych z wojska swego; i drudzy dwa się mu na to ofiaro- wali; ale się zasądzi nie poszedli; dla czego też iuż iawnie na Papięza umyslił nastąpić wojskiem. I iuż się był nań ruszył / aż usłyszał / że od nie- go Parma odpadła; a bojąc się / aby tak i inne miasta Włoskie nie odpadły od niego i Sycylię / dał pokoy drodze Francuskiej / a rozgniewany Parmę obległ z tym umysłem / że nie miał odejść / ażby zniósł Parmę / i nowe wo- jscie miasta / które Wiktorya nazywał i złożył. Widząc tedy Arol Francu- ski Ludwik Swięty / że Fryderyk tak Rosciół miasta i okrutnie trapi / po- stawił nań uderzyć / i Papięza bronić / za co lub mu dziekował Papięz / ie- dnaż prosił aby do Włoch z wojskiem nie wpadał / aż by mu dał znać Pa- pięz. Dziekował i Bracia Arolewski / Robertowi / Adelfonsowi / i Aro- lowa Blanka się na obronę Papięza i Rosciół ofiarowała / a zebrawszy wo- jsko / chciała mekim sercem / przebywszy Alpe / bitwę z Fryderykiem stoczyć. Ze iednak wielką potęgę i wojsko miał Fryderyk / Papięz na wojnę prze- ciw niemu wzywał przez Posły swe Niemieckich / Włoskich / Hispańskich / i z Norwegii posilków / lub Fryderyk widząc / że się nań świat armie / fałszy- wie rozstawał o zgodzie między sobą i Papięciem / żeby ich od wojny ode- wiodł.

Do Anglii przeniesiono ciało Armi Pańskiej w Krystale zamknię- ney / która Henryk Arol z wielką częścią most na rwarzy swej boją / na kstat- kera kłusa i w lichym odzieniu przez miłe od Rosciół Swiętego Pawła do Rosciół Węst / z Duchowienstwem i ludem gromadnym / a nad nim Bal- dachin niesiono i dwa mu ręce podpierali. Przeniesione też z wielką pom- pa Ciał Swiętego Edmunda Arcybiskupa Bantuaryjskiego do Rosciół Cystercyjskich / które całe było znalezione i wdzięcznie woniejące / i dalo się naginać / nieodmienny kolor na włosach i odziewy zatrzymując.

W Polsce Paganie ogniem i mieczem pustoszyli wszystko aż do Sena- domierza i Arolowa. Trapił Polskę i Konrad Książę Mazowieckie długą domową wojnę z Bolesławem Wnukiem swoim / i chciał / Polskę opanować / ale tego Roku śmierć zamyslił jego przerwała. Synowie iednak pogrzeb- szy Rodzica / sami około podziału ziem sobie zostawionych / z sobą wojowali.

Autawy też Swentopelk Książę Pomorskie pustoszył / i z Krzyżakami wojował / na ich pogodzenie Innocenty zstąpił Jakuba Leodyjskiego Ar- chidyacon / który potym był Papięciem Urbanus IV. rzącony / przez którego też na pomoc Wojny Swiętej / przez trzy lata nakazano pisać czasy dochodów.

Węgierski Arol Bela w Bośni Heretyków wykorzystał: Zoną też ie- go / Watacyuszą i Greków odstępniów chciała z Rosciółem poiednać / A lubo z Watacyuszem się nie udało / iednak Ruskie Książę / albo Arol Da- niko Greckie ślady porzuciwszy / z Rzymem się Rosciółem zjednoczył i Wasilko Brat jego Książę Laudemarskie / których też Papięz pod opie- kę Piotra Swiętego przysłał.

Posłowie Papięscy starali się o Patriarchę Jakobitów i Nestorya- now Ignacego / aby go do iedności z Rosciółem Rzymskim namowili. Wtedy tedy prosił ich / aby mu wiare swoje na piśmie podali: Co gdy uczy- nili / uznał Patriarcha prawdę i przodkowanie Piotra Swiętego / i jego Następcę Rzymskiego Biskupa. Pisał tedy do Innocentego list / i wiara- mu swoje we wszystkim się z Katolicko zgadzając przysłał / tylko o bierzo- waniu / Ormianki błęd dawny przyjmując / a iednak słonnym się do zjedno- czenia z Głową Rosciół pokazując. Także Nestoryani na to zjednoczenie przyzwolili / iako się z listu Nizybina Arcybiskupa pokazuje.

Co zaś był Innocencyusz do Soltanów Saracenich wysłał Oyców Dominikanów z strony namowy do Wiary Swiętej / nie insy skutek to po- selswo miało / tylko że list do Papięza od tychże Saracenów z pięknymi tytułami

tytułami dany / gdzie go w napisie listu zowią Papięciem Szlachetnym / wielkim Duchownikiem i Swiętym / trzynastym Apostolem / powołano- mowa albo ięzykiem Chreszczanow / własnym Kłaniającami się Krzyżowi / Sedzio ludu Chreszczan / wodzem synów Chrztu / Najwyższym Bi- skupem Chreszczan / ale na końcu listu / Alachometę swego wynosili / że od Boga miał wszystkich Proroków łaski. Ani tedy Soltan Izmael / ani Sol- tan Dawid wiary przysłał / który też w liście do Papięza Chrystusowi i Moysesowi Alachometę przyrównał / cudami iednak tam wiara naszą po- twierdzona. Bo gdy Saracen ten Krzyż reko uderzył / zaraz mu z ra- mieniem uschła: Drugi chcąc iakoś zniechęcić Krzyżowi nagle u- mierał: Co widząc Królowi Greczyn / miejsce owo Krzyża chciał kupić na wy- stawienie tam Rosciół / ale temu Musy przeszkadzał Saracenicki.

Posłał też Innocenty niektórych z Zakonu Swiętych Dominika i Franciszka do Tatar w Persyi będących / na opowiadanie Wiary. Tam gdy byli spytani przez Murzów / od kogo przysłani byli / oni rzekli że od Pa- pięza / Pana / którego Chreszczanie mają za najgodniejszego nad wszystkich ludzi / i wszyscy go panuś iako Oycę i Pana. Co słysząc Tatarzy oburzili się o to / że Papięza wielkym nad wszystkie ludzkie nazywali / to przysłał owi Murzowie: Jeśli chcecie się widzieć z Panem naszym / i listy Pana waszego oddać / macie się po trzykroć pokłonić iak Bogu Królomemu na ziemi. Gdy tego czynić niechcieli / Poganiństwo iuż ich ścinać chciało / atoli dawszy im pokoy pytali / iako to Papięz wielki nad wszystkie ludzkie? Czy on ma tak wielkie Państwo iako han od wschodu słońca aż do Morza w szrodo ziemi rozlanego / i do czarnego morza panujący? na co gdy im odpowiedziano / że Bog sam Arol najwyższy / Swiętemu Piotrowi narodził wszystkie i Pań- stwa zlecił / aż do ostatnich czasów / kiedy świat wszytek ogniem zgorę / oni tego pojąć nie mogli / a Posłowie się ledwo od nich wyprosił i listem do Papięza dość hardym.

Po złożeniu Fryderyka z Państwa Arolestwo Jerozolimskie aż po Młecce do Konrada należało / iednak dla jego niewierności przeniosł je Pa- pięz na Arola Cypryjskiego / któremu też serca dodawał przeciw nieprzyja- ciolom / gdy iuż się do Syryi gotowały wojska Zachodnie / i Swięty Lu- dwik Arol Francuski z wielką mocą i enotą się tam wybierał / bo po całym Arolestwie swym rozstał ludzi Zakonnych / aby się wypytawali / jeśli Kro- wczym był ukrzywdzony / żeby dał świadectwo / a Arol każdemu kazał dość uczynić. Nad to uprosił u Papięza / aby Posłowi swemu w Niemczech zaka- zał służyć / o wyprawie na Jerozolimę odebranie odmieniać / żeby się wojska nie umniejszało.

## Rok Pański 1248. Innocencyusza IV. 6. Gwil- elma I. Baldwina 10.

I szeze Fryderyk / lub z Cesarstwa złożony / dołazywał / i Duchowne Ktorzy dla zakazu Kościelnego Nisy odprawować / i Sakramentów Swiętych da- wać niechcieli / z dochodów swych Kościelnych i cyrystych ogolować kazał i znowu Krzyż wyganiał. Kazał go tedy znowu Innocencyusz przez Biskupa Włoskie i Niemieckie wyklinać / a gdy na to nie dbał / Biskupom / Fryzyngenskiemu / Padewskiemu / Rabspurckiemu Krzyż Swięty przeciw niemu w swoich Dycezyach podnieść kazał / i przeciw Konradowi / iako przeciw Wiary nie- przysłać / i także Niemieckich Panów od Fryderyka Kłotwa i interdy- ktem odrażać kazał / a na Czechich Panów Ktorzy Krzyż porzuciwszy / do Fryderyka byli przysłali / aby Arolewskie na nich pomocy wzywali. I wnet Fryderyk w Czechach pomoc utracił / gdzie Przemysław Syn Arola Czeskiego Władawę chcąc Arolestwo osiągnąć / powstał na Oycę / i przemo- wiwszy na swoje strone Czesko Szlachet / z Krolestwa go zepchnął / przy trzech go tylko miastach zostawiając / ale gdy Zamku iednego dobywał / Barsfon wierny Władawowi / w noc nań wypadł / i go z wojskiem / a Władaw

10.  
Tytuły dane Pa-  
pięzi od Sará-  
cenow.

Cuda przed  
niemi.

11.  
Poselswo Papi-  
skie do Tatar.

12.  
Krolew Jerozo-  
limskim czyni Pa-  
pięz Krola Cy-  
pryjskiego.

13.  
Wyprawa S. Lu-  
dwika do Ziemi  
Swiętej.

1.  
Na Fryderyka  
i znowu Krzyż  
i podniesiony.

2.  
Przemysław O-  
yca z Krolestwa  
Czeskiego wy-  
jechał.

prawyco



przywrocony / do Arolestwa / Syna dał do więzienia / i sprysiężonych po-  
trącić kazal / między ktorymi był Stybor / Ktory dla ostrego rozumu ma-  
wiał / żeby go Bog na porade mogli zasyć / Synowi iednak potym dał Kie-  
stwo Morawskie.

3.  
Wilelm koronowa-  
ny na Cesarstwo.

4.  
Konrad Syn Fry-  
deryka sprzyja He-  
retykowi i zemu.

5.  
Czytali mężna.

6.  
Zbiły Fryderyk od-  
Parmenicykow.

7.  
O spalonym iego  
mieście Victori-  
nazwanym  
wierz.

8.  
Ceremonie dno  
posob Koronacyi  
Cesarstwiey.

A że wielkie woysko sie zebralo pod Arzyz Swiety na Fryderyka / o-  
bległszy scisto Aquisgran od niego dobrze opatrzone / naostatek go Konra-  
dowi odebralo to woysko / a Wilelm tam na Cesarstwo Koronowany / Ktory  
przywileie Rosciola Rzymkiego potwierdzil. Konrad widzac potene  
strony Papiestkiej / Heretykow silo i sprzyjaniem im / chcial swoje utwierdzic.  
Zatym Heretycy bledy swoje rozsiewac pozeli / iako to ze Asiadz w grze-  
chu smiertelnym nie moze Ciala Panskiego poswiecić / ze Biskupi w grze-  
chu traca moc do rozwiązania i wiązania Duchownego / ze interdye nie  
moze byc wlozony na wierne / ze na interdye dbac nie trzeba / ani tego za-  
kazu Koscielnego sluchac / ze Alniskie Zakony nie nie maa do prawdziwey  
swiatobliwosci / etc. Ale sie i to Konradowi nie powiodlo / bo gdy Ducha-  
ni te bledy poteznie zbiali / od niego sie co żywo odrywalo / ze musial iak  
wyrzanic w Bawaryi przemieskac. Bil tez z swymi na owe Heretyckie  
bledy Jan Magister Ordinis Zakonu Razonodzielystkiego / na Ktorego napra-  
wiona od Fryderyka nierzadnica stroyna / gdy do niego przysla / dal iey pie-  
scia tak mocno / ze na ziemie zaraz padla z podziwieniem iego cnoty. A  
gdy w Bazylu za to / iz moze iedney niewiasty na woynie Fryz przysla / omal  
sewiasla na Janu / za Ktorego powodem na te woynie sie Miaz byl popisal /  
zagniewana / zyczyla aby go tyle Czartow opetalo ile listcia na drzewie / zaraz  
trudem zarazona / az grzech swoy wyznawszy / za wlozeniem reki iego uzdro-  
wiona.

I Fryderyk szescia nie mial / bo Parme obległszy z Ezelinem / i szesc  
miesiecy tam strawil / gdy dla zimy wielkiej czesc woyska na leza zimno-  
wo odeslal / Parmenicykow wpadly w nocy wiego oboz / zbili ostatek  
woyska iego / i Wiktorya miasto / tam od niego wystawione spalili / a Fry-  
deryk wielkich starbow odbiedz musial. Polegl tamze Thadous nadworny  
iego Sedzia / Ktory Parmenicykow od niego poimanych żywiec nie radzil.  
Ostyslawszy o tym Parmenicykow zwycięstwie / i o spalonym Wiktoryi Pa-  
piez / uciechony rzekl ow wierz : *Ad laudem Christi, Victoria victa fuit.* w  
Ktorey tez to Wiktoryi trzema dniami przed iey spustoszeniem / Marcellin  
Biskup Aretynski / dla obrony strony Papiestkiej poimany / na rozne zelzy  
we Katownie wydany byl od Fryderyka Saracenom / swoim wiernym opra-  
wcom. Arorzy / duszac potedze Fryderyka / na wzgarde Chrescianskiej  
Wiary / smieli Obrazy Arucyfra i Nayswietney Panny i Swietych / do  
konskich ogonow przywieszac / i obciowil rece i nogi Arucyfrowi / iego  
na zbroiach u pierzi sobie przyprawiali / aby Chrescianskie nan szelali. Na  
Ezelina wiernego towarzysza Fryderykowego ze byl podeyżrzany o Heretyzo-  
Papiez sad postanowil / ale on swoich wyslal do Stolicy Apostolskiej / Kto-  
rzyby wyznali / ze o wierze dobrze trzyma / ze mu iednak nie wierzono / sa-  
memu sie na dzien pewny stawic Papiez kazal / leg nie usluhal.

Przy Koronacyi Wilelma na Cesarstwo / te ceremonie opisuię : Po  
błogosławienstwie od Arcybiskupa Rolenskigo / Biskupa Traktu i Leo-  
dyiski w Dalmatyke go iak Dyakona ubrali : potym go Arcybiskup namas-  
cil i Koronowal / i na Tronie Karola Wielkiego posadzil / mowiac : *Super  
Thronum Sedis gloriose sedeat, et iudicium ac iustitiam in terra facias ;* to test ;  
Zasiadz na tym Tronie / i sadz ziemie sprawiedliwie. Potym Arcybiskup  
Moguntski Oleiem Swietym iego reke namazal / mowiac : *Consecrare te di-  
gnetur Omnipotens Deus in Regem Romanorum, qui David per manum Samue-  
lis inungi, iussit super Populum Hebraeorum,* to test : Niech cie Bog poswieci /  
na Arolestwo Rzymkie / Ktory przez Samuela namascił Dawida na Aro-  
lestwo Żydowskie. Potym Arcybiskup Trewirski rece nan kladl mowiac :  
*Descendat super te Spiritus Sapientie, intellectus, scientie, pietatis, fortitudinis, et  
consilij, replearisque Spiritu timoris Domini.* to test : Niech na cie Duch Swie-  
ty zstapi /

ty zstapi /

ty zstapi / z siedmio darami swiemi. Potym Comes Palatinus Rheni, iabl-  
ko złote w rece mu dając mowil : *Accipe globum Sphericum, ut omnes terra  
nationes Romano subicias imperio.* to test : Bierz to okragle iablko okrag  
swiatu wyrazajace / abyś wszystkie narody Rzymskiemu Panswu podbil.  
Potym Elektor Brandeburski Margraff / piersciem na tego reke mu da-  
jac mowil : *Accipe Signaculum Monarchie, ut Romanum Imperium in suo vi-  
gore conserves, etc.* Wez ten Sygnet abo znak iedynowladztwa / abyś Pans-  
stwo Rzymkie w swej calosci zachowal. Potym Kioze Sakcie iako Ensi-  
fer podal mu miecz mowiac : *Accipe Sceptum Regium, ut rebelles potenter  
affigas, et benevolos in tranquilla pace gubernes ;* to test : Bierz to Berlo  
Arolewskie abyś hardo mocno przytepiat / a dobre spokojnie rzadzil. Po-  
tym Arol Czeski z dozwoleciem Arcybiskupa Rolenskigo Korone srebrna  
na glowe mu wlozyl / mowiac : *Accipe Diadema splendidum, ut sis virtuosus  
actibus, coruscus in terra, quatenus coronam aeterna felicitatis habere merearis in  
celis ;* to test : Bierz Korone swietna / abyś tak cniem dzielami zaiasnal na  
ziemi / żebyś zaslužil wieczna Korone w niebie. Potym mu Panowie inisi  
poslusienstwo oddali / proz niektorzy Fryderykowi zyczliwych. Po  
Koronacyi do Leodium / potym do Rolna Wilelm iachal / gdzie go Albertus  
Magnus czestowal / w Konwencie swego Zakonu / gdzie mu zimne w lato abo  
w wiosne obrócil. Bo do ogroda zaprosil Wilelma / a ze przykra byla  
w ten czas zima / mieli mu wysyly za zle / ze go na zimnie chcial czestowac.  
Ale iak do Stolu zasiadli az zaraz snieg i zimno ustalo / cieplo i slonce iak  
sne nastopilo / i dogralo iak lecie / tak / ze sary dla goraca niektorzy zwla-  
czali ziemia zasteleniala / i Ewiecie wydal / i drzewa dojrzale owoce / pra-  
seta lataly spiewajac wdziecznie. W tym mlody grzechna i urodziwa przy-  
sla nie znaloma / Ktora potraw nosila podobiatku. Jak sie bankiet skon-  
czyl / wyszlo ustalo / i dwo lato / i prastwa spiewanie / i zima sie wrócila / i  
do sat sie znnow udac musieli / co te byli zlozyl. Aros to mial za oma-  
mienie i Czarnoksiesto struk / ale na Swietego nie godzi sie klasc tego /  
razey cudowi to przyzyczal / Ktory uprosil u Pana Boga / Swiety Miaz Al-  
bertus Magnus / miedzy błogosławione polozony. Pod te Koronacyi Wi-  
lelma / odbieral Innocencyusz / Fryderykowi we slaminij dzierzawy Rosciola  
Rzymskiego przez swego Posla Oktawiana Bardynala z woyskiem zeslanego  
na odebranie Foralvoj, Ceseny / Bawenny / Sawency / i innych.

Tego roku Swiety Arol Francuski Ludwik / bywly pierwey u Pa-  
pieza w Lugdunie / i otrzynamy Błogosławienstwo / wyprawil sie z woys-  
kiem do Syryi na wybawienie Ziemi Swiety. Wyiachal z Paryza w  
Piotek / i lud go z Processy prowadzil az do Swietego Antoniego. Byli  
z nim Odo Tuskulanski Biskup Posel Papiestki / Dwa Bracia Arolewscy /  
Robert Comes Arrebatenski / i Karol Comes Andegawenski i inni.  
Przed wyprawą do Syryi umyslił purpury i stroiu bogatego nie zasy-  
wac / sluchajac napomnienia Papiestkiego / żeby mnię potrzebne / na stroy  
swietny naklady / razey sie na przyprawę do woyny i na potrzebujących o-  
brocily. W Sierpniu dnia 25. (Ktorego tez dnia iego Swieto Rosciol  
obchodzil) wsiadl na okret / a do Cypru przypłynawszy / tam na inisych i na  
dziala czekali / tym czasem Arola Cypru z iego Pany zgadzajac / i Grekow  
Cypryjskich z Rosciolem Rzymkim / za sprawa Posla Papiestkiego iedno-  
zac / gdzie tez wielu Saracenow do Wiary Swiety przywabil. Niemal  
to iednak tam z Arolewskiego woyska ludzi zacnych dla odmiany powietrza  
poumieralo. Ale na to miejsce Arol Cypryjski z swymi Pany / Arzyz  
Swiety przysla / i na Swieto Woynie z Arolem Ludwikiem iachac slubo-  
wal / co iako Saracenow o tym slyszacych zartowzilo / tak Karolikom  
serca dodalo.

Strad Soltan Babilonski / Ktory sie na Soltana Damasku chcial przez  
ziemie Chrescianska przeprawic / za to wieścia dal pokoy tey przeprawie /  
ale swoich nymowal na zgładzenie Arola Francuskiego / lub reucino / lub  
zlagzem / z ktorych niektore poimano. Przyslo tamze do Ludwika Posla

8.  
Czesne dżimnie  
Cesarza Alber-  
tus Magnus, w  
ogrodzie zimie.

9.  
Ludwik sie do  
Syryi wyprawil.

10.  
W drodze wiele  
dobrego czyni.

11.  
Arol Cypru sta-  
bur iachac z Krol-  
em Ludwikiem.

stwo



12.  
Posłowie Tatarscy do Ludwika.  
Hán Károlykjem.  
został.

13.  
Reliquie zarte do  
Kościola Toletan-  
skiego zafłane.

14.  
Człotowska per-  
ora do Synodu  
Paryskiego str.  
fina Duchownym

15.  
Hispał Mauron  
wzięty jak ludny.

16.  
Regulá Karmeli-  
cka potwierdzo-  
na od Papieża.

17.  
w Egipcie pierwsi  
młp. S. Ludwika  
do zycielfw.  
Damiata opano-  
wał.

stwo od Arola Ormianstkiego / Ktorego też z Kiozećiem Antyoskim poie-  
dnal / że na dwie teście z soba przymierze zawarli / żeby Chrześcianstwu wdy-  
sku nie przeszkadzała ich nieznoda. Przyszedł też Posel do tego Ludwi-  
ka / od Láná Tatarskiego z listami / po Persku i Arabsku pisanemi / Ktore  
przetłumaczone na język Łacinski i Francuski do Blanki Arol przesłał. Tá-  
rarscy też Posłowie twierdzili / iż ich Lán miał Matkę Chrześciankę / za Kro-  
rey namowa i Biskupa Malasspasa / Chrzest przyjął / i z nim Arolewiczow  
osmnasile / i wielu innych / aż Cantipratanus twierdził / że sie na to nie dal  
namowić. Wiece tedy Ludwik Swietry Posłow swych też do Láná Tatars-  
kiego / i do Archáta tamże moznego / z podarunkami wysłać postanowił /  
a między podarunki / były sztuczki Brzyza Swietego / i Kostownie wysyła-  
te tajemnice Matki Pánstkiej / chcąc ich umocnić w wierze / i Odo Posel Papie-  
ski listy dał do obudwu / oznajmując im o radości Chrześcianstwu / z przy-  
jęcia od nich Wiary Swietey. Posłał tenże Arol Ludwik do Boscioła  
Toletanckiego / Reliquie przez Arcybiskupa Toletu / to też część Brzyza  
Swietego / i Gaske z cieniowej Aorony / nieco z mleka Pánstkiego  
Matki Bostkiej / Gaske purpury / Ktore Chrystus Pan u Pilata był odzia-  
ny / Gaske z tego pieluski. o czym piše Mariana.

W Paryżu Synod abo zjazd był Duchownych z Biskupami / do Ktore-  
go że miał mieć przemowę ieden z Duchownych / a nie wiedział co miał mo-  
wić / Czart mu sie z rozkazania Bostkiego pokazał / Ktorey mu to do nich mo-  
wić nie tak radził / i tak rozkazywał / Kiozeta niższych ciemności / Kiozatom  
Kosciolow pozdrowienie dało. Bázno sie ciemnym / i wielce wam dziekuje-  
my / że przez niedbalstwo was Przelozonych Koscielnich / i wiele dusz wam  
poleconych na potępienie wleczne idzie / i z was samych wiele. Wotpil ow  
Duchowny / czy to miał do Synodu mówić / aż mu czart rzecze / Poniewol-  
nie to powiadam / bo z rozkazania Najwyższego / iesli o tym wotpisi / atoc  
znak czarny na twarzy wydrze / Ktorey swiecona woda / przy Synodzie zgła-  
dził. Powiedział tedy ow Duchowny / i wszystkich strachem przeraził / to  
piše Thomas Cantipratanus.

Tego Roku poddał sie Hispał Serdynandowi Arolowi Bastele / po  
obleżeniu przez siłność mieście / w te Kondycye / aby Arol Mauron z  
swemi rzeczami wolno wyszedł / i przy trzech tylko Zamkach zostaloc / in-  
nych fortec i miast Batołikom ustąpił. Wysła z nim z miasta ludu na sto ty-  
sięcy. Arozzy częścią sie do Afryki przeprawili / częścią po in-nych miastach  
Hispańskich sie rozeszli / Arol też Serdynand z wielką pompo do miasta  
wiaławszy w Bosciele przed tym wyzyscionym słuchał Niszy Swietey /  
Ktore miał Arcybiskup Toletanski / a Raymund Losana uczyniony Arcybi-  
skupem Hispańskim.

Tegoż roku iako Bzortus piše za prosba / Piotra i Raynaldá Bár-  
melitow / Regule ich Zakonu pisano od Woyciecha Párryarchy / a od hugo-  
ná Kardynała / i Wilełma Anteradenstkiego Biskupa / za rozkazaniem Pa-  
pieśkim przeczytano / mocą Apostolską potwierdził Innocentyus w Lugdu-  
nie mieście / 30. dnia Września.

## Rok Pański 1249. Innocentego IV. 7. Wi- lełma 2. Baldwina 11.

Pierwsze pole albo praca wojska Chrześcianstkiego na morzu bedacego  
było w Egipcie okolo dostania Peluzu / abo Damiaty / Ktore też inaczej  
Heltopolim zowia. A choc Saraceni na Nilu / gdzie Damiata leży / mieli  
dosć galei dobrze na wojne przyprawionych / i iazdy wiele na brzegu / bro-  
niac Chrześcianom wyscica na brzeg / iednak Arol Ludwik / gdy dla miał-  
kości wody nie mogły Chrześcianstkie Galery przyjsc do brzegu / we zbrci  
naprzod w wode stoczył / a za nim drudzy / i tak tu nieprzyjaciolom gesto  
strzelatocym / do brzegu szeslawie przebył. Tam z nieprzyjaciolmi meżnie  
sie potkawszy / pole Arol z swemi otrzymał / Wiele Poganstwa trupem pa-  
dło :

dlot a z Chrześcian ledwo co rannych zostalo. Piše Ionvillens że opeto-  
ny u Ałscioła Nayswietsey Panny Tortosanstkiej tam cudowney / gdy sie  
zan lud modlił / aby od Czarta był uwolniony / to rzekł : nie tu iesi teraz Ma-  
tka Bóza / do Egiptu sie udała na pomoc Arolowi Francuzow / i Chrześcia-  
nom / Ktorezy dziś na ziemi przeciw iesdzie poganstkiej wystepia. Spedzi-  
wszy tedy Arol nieprzyjaciela / oboz przeciw Damiacie zalozył / a Pan Bog  
na owo miasto taki postrach puscił / że wszyscy bogactwa i zbiorzy zostawu-  
ioc / lud z niego noce i dniem uciekał / zarzućiu sy ogień na rzeczy pozostá-  
le. Co gdy Arol z szpiegow zrozumiał / kazał ogień gasić / a sam z Arolem  
Cypryiskim / i z wiela / z Posłem Papieskim / z Párryarcha Jerozolimskim  
plesio wšedł do miasta / gdzie Boscioł ieden oczyszcioł / miał w nim Niso  
Posel Papieski o Nayswietsey Pannie / a Arol obiecał tam Kanonikom  
Kapituły fundować na służbę Bóza. Chcieli niektorzy zrod deley iść i E-  
gipt opánować / ale drudzy lepszy radzili czekać / ażby Nil opadł / Ktorego u-  
puszty niegdy Saraceni / na Chrześcianow wypuszczali / wiece im siłodzi-  
li. Czekali tedy aż Nil opadł / a tym czasem Alfons Bomes Piktawski Brat  
Arolewski z nowym wojskiem przytachal. Dopiero sie ruszyło wojsko  
przeciw Massorze abo Pharamu / gdzie sie Egiptka potega zesila była / a w  
Damiacie zostawione dobre Praesidium i zaloga. Po drodze bito wielu  
Saracenow / a przed Bózym Narodzeniem bitwa z Poganstwem zwiędzio-  
na / gdzie Chrześcianie wygrali / Paganie i od miecza i w Nilu gineli poro-  
pieni. Na supplement i pomoc wojsk naszych / wysłał Papież do An-  
gli ludzi Zakonnych dla opowiadania Brzyza / i zachecenia ludzi na Swie-  
ta wojne. Wysła przeciw nim Duchowienstwo z ludem / Processyat i o-  
chotnie sie wiele tam i w in-nych Zachodnych Pánstwach / na te wojne do  
Syryi popisowalo.

Tego roku drugi raz przenosono Ciało nieskajone i ciele Swietego  
Edmunda Arcybiskupa Kantuari / na noszeniu ze złota i srebra uczynio-  
nym / i drogiemi kamieniami ozdobionym / na Ktore alł geomadno sie An-  
glia i Gallia stawila / sanuiac Reliquie Swiete. Ten Swietry Ktorego  
dnia sie urodził / cały dzien leżał iak umarły / tak iż go chćiano ius pocho-  
wać / ale Matka nie dopuszcila. Wzroc sie potym w Orontum postanowił  
czysty wieść żywot / i dla tego pierścien na Obraz Nayswietsey Panny na  
tey palec kładac / one sobie poslubil / iey swoje czystosc polecaioc / i S. Janowi  
Ewangelistcie. Po polu gdy sie przechodził / nabożnie coś rozmyślaioc / o-  
baczył sliżne dziecie Pana IESUSA / od Ktorego Edmund spytał / iesliby  
go znał / gdy mu odpowiedział że go nie znał / rzekł mu Pan IESVS.  
Jak mie nie znał / a ja w škole podle ciebie / i gdzie sie obrocił / z toba ie-  
sem / Baze mu tedy na czolo swe weyzerzeć / na Ktorem obaczył te litery :  
J E Z U S N A Z A R E N U S. to moje imie na Ktore pamiętaty / w tym mi-  
Enal / miłosćia ku sobie zápalonego zostawioł. Raz widział a dusie iedne  
szernialo ptaśwo czarne / gromadnie do piekła prowadzilo / to też rowa-  
czyśowi pokazal / tak tym widokiem przestraszonemu / że nietylko grzechow-  
iatich sie obawial / ale i myśli najmniersey zley zagnalá przypadaoc. Arcy-  
biskupem bedac sam słuchał spowiedzi ludu. Podarunkami sie brzydził / mo-  
wioc : Prendere & pendere, tantum litera differunt. To iesi brat i krasć / abo  
wisieć nie daleko od siebie. Gdy karnosc Koscielną w pogardzie u Arola  
i Duchownych była / umyslił do Pontyniatku Alastoru ustąpić z tey go-  
dnosci / iako przed nim uczynil Swietry Thomas Megennik Arcybiskup /  
ale gdy tam siedł / pokazal mu sie tenże Swietry Thomas / Ktorego gdy chce  
Edmundus w noge pocelowac / Swietry mu iey umknol / a placocemu rzekł  
Nie placz w krotce twarz w twarz mie pocaluiesz. Przed smiercią miał  
brat Nayswietsey Sakrament mowil : Tyś iesi Panie w Ktoregom wierzył /  
Ktoregom opowiadat / Swiadkiemsi zem na ziemi tylko ciebie szukał / i  
teraz tylko ciebie pragne.

Ostatni Bomes Tolossanski Raymundus tego roku umarł / Ktorey sie  
był przygotował na wojne Swietę do Syryi. Gdy do niego przyniesio-

2.  
Bitwa z Pódk-  
slawem wygrana.

3.  
Chętnie się Angli  
i inni na wojnę te  
popisowali.

4.  
Znowu ze wrota  
wiedza przenie-  
siony S. Edmund.  
Pochwały jego.



5.  
Raimunda Kome-  
sa część ku Nafy.  
Sakramentowi.

6.  
Niewinnych prze-  
śladowanie.

7.  
Karze Pan Bog  
Fryderyka.

8.  
Błogosławiony  
Jan Dobry umie-  
ra.

1000 dziwne  
sprawy.

O przeżycie  
chleba w Ciele  
Chrystusowe.

9.  
Wzrost Skory.

10.  
Cud o Nafymie-  
nym Sakramencie.

no Najświętszy Sakrament/ choć był bardzo słaby/ jednakże z łaską na szkod-  
zby zaszedł/ i tam Ełezac/ Komunię przyjął.

Arol też Szczęśliwy Alexander/ tak pisał Parisius/ gdy na Ona/ pierw-  
go wyspu Pana/ choć go niewinnie z tego dziedzictwa wyrzucił/ na kont-  
władał/ nagle w roku swych Panów umarł/ na przykład zemsty Bostkiej.

Arol Pan Bog i Fryderyk bo mu Syn Henryk w Apulij tego roku  
umarł/ a drugi Syn ale z tego łaz Entius Tyran Sardyńj od Bononczy-  
kow zbity/ poimany/ i więziony/ i tam u nich w więzieniu umarł. Na sa-  
mego też Fryderyka Pan Bog pieknie ogień przepuścił/ Który go dla Du-  
chownych tak wielu spalonych/ słusnie palił.

Nad to u swoich wpadł w podejrzenie/ takoby im był na zdradzie;  
gdy Piotr de Vinek poradnik wlece wymownego oslepił. Aż drudzy  
pisa/ iż zle udanego podał Pizanom nieprzyjaciółom tego/ gdzie on niech-  
od nich ginał/ sam się zabił/ o ślup do Ktorego był przywiązany/ głowę so-  
bie roztrociwszy. Tak zginął/ Który iżył swoy na Biskupa Rzymkie zao-  
strzył. Był to Włoch z Apul.

Tego roku/ zszedł z tego świata Błogosławiony Jan Dobry Matur-  
ńczyk/ Pustelnik Świętego Augustyna. Był był z młodu z smutkiem Ma-  
rki swey Kora go modlitwa Bogu pozyskał. Bo zachorzałszy bardzo/ o-  
biecał świat porzucić/ i po spowiedzi przed Biskupem uczynionej/ do zdrowia  
przyszedłszy/ w tamte tedney na pustyni żywot wiodł ostry. Tam mu Czar-  
postać niewiasty przed oczy stawał/ ale on Kółce trzcinny za pazołkie so-  
bie wbijał/ pokusę zwyciężył/ a od bolu trzy dni leżał skrwawiony. W  
tym go Chrystus Pan uzdrowił/ mówiąc mu: Dobrześ pozost/ dobrze do-  
Konył/ a też z pokusami meśnie wolał/ żadney mlec nie będziesz. Trzy  
wielkie Posty przez rok odprawował/ na dzień uncya/ albo lot chleba ledzoc  
w post Wielki zwyciężony wszystkim/ a przez drugi post po Wielkieynocy do  
Świata o samym tylko Najświętszym Sakramencie codzień przystęp-  
zył/ Bo kiedy indziej tylko co Święto i Niedołża Komunikował. Jeden  
smiał się z tego wiary/ i nabożeństwa ku Najświętszemu Sakramentowi;  
rozumiejąc/ że to tylko chleb prosty/ Ale on go do wody zawiodł/ i w Kr-  
zył wody nazerpawł/ wypić mu to Kazał: Gdy on wodę w wino przemie-  
niona uczuł/ doptero mu Święty rzecze: Jeśli to przez mę mizernego/ za  
Boga moga/ woda się w wino przemieniła/ bardziej masz wierzyć/ że przez  
słowa Chrystusowe Bógdz przemienia chleb w ciało Chrystusowe/ i tak o-  
wego słowiska na duszy zległ. Na drzewach ostrych tenże Jan Dobry le-  
gał/ Rozmyślającemu o Mlece Pankstkiej Chrystus się pokazał/ i do pocalo-  
wania ran przypuścił. Jednego pustynia choćego opuścić/ rudami u-  
twierdził/ bo po ogniu chodząc/ i laske w ziemi szepiąc/ Kora zaraz za-  
kwitła.

W Angli/ na granicach Ambry/ dziecię przed pulcrozem od swego  
narodzenia/ tak urosło/ iż Kto w leciech siedmnastru. Na wyspie zaś Wet-  
ta nazwanej/ Bardi w leciech osmnastru/ był tylko na trzy stopy wielki; i  
Arolowa go dla ukazowania wszedzie z sobą miał.

Okolo tych czasow w Niemzech/ w Erfordcie/ dwa złodzieje noco u-  
kradli puszkę z Najświętszym Sakramentem/ Który w Korporale uwinio-  
ny/ w leziore bągniste wrzucił. Potym się jeden Asiedzu tego spowłada-  
toc/ miejsce opowiedział. Asiedz ow pośedł do Erfortu/ i Mieszcżany na-  
mowił/ aby z nim posli szukać tedney zarney rzeczy/ nie nie wydając/ że to  
z spowiedzi wiedział. Już było rok temu/ i zima/ w Ktoreg tednał/ lub in-  
wody zamarzył/ tamta nie; i co noc tam iasnosc widziąca. Wależli tedy  
tam uwinione hostye/ a nie nte zmoczone/ ani Korporal; i tak Arcybiskup  
Moguntski o tym się dowiedziawszy tam z Processy pośedł/ i hostye  
Świeta w Rosciele Najświętszej Panny z uczciwością złożył. Pise to  
Serarius.

## Rok Panski 1250. Innocentego IV. 8. Wilelma Krola Rzymkiego 3. Baldwina 12.

Rok ten nieszczęśliwy Chrzestianom w Ziemi Świętej. Bolało to bar-  
zo Soltana/ że Damiata utracił/ dla tego naprzod chciał pokoy z  
Chrzestianami zawrzeć/ i Jerozolimę z Ziemią Świętą im oddać: byle tylko  
Damiata oddał. Nad to Brata/ rzódce Baitu/ zezyma zniósł śmierci-  
o utracie tak iacno Damiaty: o co Ródzca Baitu na Soltana rozgnę-  
wany/ Bozgrobcow albo Templarzow niektorych z niewoli puszcł/ do  
Arola Francuskiego posłał/ aby z wojskiem pod Kair przysięgnął/ a on go  
mu mital poddać. Chrzestianie zaś na obietnice Soltana nie dbając/ lub  
w Kairteniu do Baitu/ niektore porzeczki szczęśliwie odprawili; tednał  
gdy szczęściem tym uwiedziony Robert Brat Arolewski/ Sarceny za-  
rzekł/ że bedace/ i uciekające obaczywszy przedko się za nimi w niewielu Chora-  
gwiach ku Massore udał/ bo się byli ięsze drudzy nasi nie przeprawili/ i  
nieprzyjaciela widząc/ że nasyłch niewiele/ na nich uderzyli/ i wielu zabili/  
gdzie też i sam Robert poległ. Gdy się zaś Chrzestianie obozem pod Mas-  
sore położyli/ a nieprzyjaciela coraz przybywało/ naszym do żywności pasy  
przeziere/ i lozna się choroba między nasie zawięła. Arol się narażiwszy/  
dał pokoy Massore obletania/ a do Peluzji się wrócić umyślił: Czesć ich  
tedy z choremi na galerach się wróćala/ i od zboycow morskich/ nieco ley  
zginęło/ a po bitwie te nalary nasie od Sarcenow spalono: Drudzy Chrze-  
stianie sli ziemia/ a Sarceni za nimi w tej tropy/ iż nasi za sobą mo-  
stow nie zrucali/ choć im Kazono/ i tak wiele nasyłch od nich zginęło/ a  
drudzy poimant; nawet i Arol z Bracia/ to jest z Arolem/ i Alfonssem.  
Przygryno Klesi był Marcellus nieiały/ Który/ gdy przełamano nasie ośa-  
rnie pulki/ lub się szednim szczęścił/ wolał/ aby się poddał/ tesliby chcieli  
Arola żywego ogłodać/ Ktoregoby rozsielano/ tesliby się dalej bili: Na ten  
głos wysłkim serce upadło/ i dał pokoy: Arol też mogł galera uchodzić/  
i drudzy go o to prosili; tednał niechciał swoich opuścić. Sarceni i na  
żywe Chrzestian/ i na zabite okrutni byli/ Ktorech ramię i nolenie obet-  
nali; Krucyf przed Chrzestianami biegowali/ plwali/ deprali: Przecie za  
sprawo Bosko Arola śanowali/ i lekarza mu Soltan przysłał/ i insie rze-  
cy na poratowanie zdrowia; bo był zarwał lozney choroby/ i Ktorey tednał  
ulezony. A lubo z Damiaty zrozumiał/ że potent nieprzyjacielskiej Mla-  
sto nie wytrzyma; tednał niechciał go oddawać Sarcenom o to nalegają-  
cym; i na sobie wyrzucił/ co Pismo mowi: Sprawiedliwy iako Lew dusa-  
tacy bez bótażni będzie. Nad to po ki był w poimaniu u Sarcenow; na  
Kazdy dzień/ Pacterze Apłankie/ Godzinki/ albo Officium mntysie o Naj-  
świętszej Pannie/ i do Misy nalezyte nabożeństwo bez poświęcania Sakra-  
mentu/ odprawował z tednym Dominikanem. Jednał naostatek przymie-  
rze uczynione w te Kondycye: aby Soltan Arola/ i wszystkie Chrzestian  
wolno z swey ziemi puscił: aby Chrzestianie trzymali niektore mieysca w  
Ziemi świętej. A Arol aby oddał Damiata/ i nakład wojenny nagrodził/  
i Sarcenow poimanych wolno wypuścił; nad to aby za wolność Chrze-  
stian/ dano we zlocie milion Carogrodzkiej monety. Przysłał na to  
Arol/ tednał za siebie z osobną Damiata puszczał; na co się ządziwiwszy  
Soltan/ upuścił z owego nakaznego milionu dwa Kroc sto tysięcy/ prze-  
siłac na osmiu Kroc sto tysięcy. Potym tednał z wojskiem powracając  
Soltan/ od swoich Egipcyanow na bruki rozsielany; czescia dla rego/ że  
im był podeymował godności/ na inszych przychodniow te obracając; cz-  
scia/ żeby snadz dla zardosci tej chwaly; że Arola Francuskiego poimali/  
wiezieniem ich nie morzył; iako Dziad tego uczynił tym/ Ktorey Romeow  
Montafortu i Barru zbili byli. Przydaie Ianwillens że zabiwszy Soltana  
na Egipcyanie/ przed namiotem Świętego Ludwika Arola wesoło trabi-  
li/ i Babilonskim Arolem go mieć chcieli; tylko tym odrażeni byli/ że z Na-

1.  
Odmiana szep-  
cia wojennego.

2.  
Robert Brat Kro-  
wowski gmer.

3.  
Krol Ludwik z  
Bracia poimany  
od Sarcenow.  
Kto przyczyna  
Kleski naszy.

4.  
Sarcenow bez-  
bożność.

5.  
W poimaniu ich  
się Krol prawno-  
wał.

6.  
Iakimi kondyc-  
jami uwolniony  
Krol.

Damiata Sarcen-  
nom wrocona.



7. S. Ludwiká Sáraceni chcieli Krola Babilonskim uczynić.
8. Papież Krola cieży.
9. Krol uwolniony nie ze wszystkich.
10. Sáraceni młodzi Francyjska do swej sekty przynęcają.
11. Zabity od Sáracenów, widziany w Koronie Męczeńskiej.
12. Insi Krolowie Alabaia zachęcać do Syryi.
13. S. Ludwiká uczynić chwalebne.
14. Pástorelli we Francyi zmiłeni.
- miłotu wychodzącego / Arzysem sie zeznającego widywali; i Kłęcząc albo Arzysem letac / sie modląc. Sprytany też Arol od swoich / czyli by był przysiał Arolestwo Babilonskie / odpowiedział. żeby nierad / i na swego Arola tak ztemi byli; że go zabił; iednak dla pomnożenia Wiary Swietey przysiałby ie był. Papież o tey Kłesce Chrzesciánskiej ustykawşy / pisał do Arola / cieşąc go skrytym sodem Boskim / i skutnym; i że choć w niepoćiesnych rzeczach skutnia Panu Bogu dziekować / i mówić: *Omnia quae fecisti Domine, in vero iudicio fecisti*: to iest: wszystko co uczynił Panie / sprawiedliwieś uczynił.
- Trzeciego dnia po zabitym Soltanie / Arol zśwemi ze zcia wielko uwolniony. Niektorzy iednak z Sáracenow odebrawşy Peluz albo Damiá: te zámýslali o śmierci Arola / i insych Chrzescián; iako Máchometskiej Sekty nieprzyjaciń / takie kaze Alkoran gubić: Ale dla Kondycyi uchwalonych dali pokoy. Arol co sie Arol spodziewał / że miał Sáraceni wysyłkich poimanych nasych puścić / według ugody; ażci ze dwunastu tysięcy / tylko czterech set uwolniono; a co gorşo / Młodzi poimano przynęcają do Sekty Máchometskiej / na syie im młeczami przymierzał / iestliby niechcieli przysiać; i ktorzy niechcieli / zabici tak Meczennicy: a niektorzy z przestrachu przysiali na brzydka Sekte; i tak co ich do Egiptu z Państw Zachodnych przysiało trzydziści i dwa tysiące / tylko około sześciu tysięcy sie powróciło; prawie pięć lat tam Arol zostawał / z przodku dobrowolnie / potym za prośba Stolicy Apostolskiej. Naradziac sie też / czy miał iachac do Gally / czy nie: bał sie / aby za tego odiażdem Chrzescián w Ziemi Swietey nie potraciło Poganişwo; a zostawşy tam / miał dobra nadzieie te rzeczy szczęśliwych; gdy Egiptyanie z Soltaniem Alepşim w niezgodzie zostawali. Wmyślił tedy zostac / a dwu Braci swych do Francyi na pocieche Márki posłał. Zasmucona Francya / tak wielu swoich zguba; acz naboini cieşyli osierocone Meczenniki Korona zabitych / ktorym też lzy te swoich twierdziłi bydi niewdzięczne. Mężnie sie iednak tu stawia zacna iedna Pani / slyşac o Synu swym Wilelmie de longa Spatka na Swietey Wojnie zabitym / wspomniawşy sobie na widzenie / i obiawienie śmierci tego w tenże czas / gdy poległ od nieprzyjaciela: żkad tak Pani pokłenawşy dziekowała Chrystusowi / że iej tak szczęśliwego Syna dać raczył / ktorogo Korona Męczeńska obdarzył. Bo wtenże czas widziałá Nlebo otwartę / a wnie wstepuącego zbroynego Żołnierza / ktorogo zbroie gdy poznala / pytała / Kto by to był od Antiołów do takiey chwały przysięty? Aliszi iej odpowiedzo: Wilelm Syn twoy.
- Nie odstraszyła iednak ta Kłeska / insych od wyprawy do Ziemi Swietey / i owšem zachęciła / iako na plac zwycięstw i Męczeństwa. Bo Alfons Arol Kastelle / i Henryk Arol Anglii Arzy przysięli / i slubem sie obowiazali / na obrone Chrzesciánstwa w Syryi. Arol też Ludwik / tam zostaiac / procz tego / że odkupował Żołnierze poimane / po kilku set ich uwalnaiac / dziwnym też żywotem swoim niektorzych z Pogani do Wiary Swietey nawrócił. Nad to Miejsca Swiete w Palestynie naboynie nawiedzał; iako z gory Tabor zşedşy nawiedził Názareth Domek Nayswietşey Panny; Ktory gdy obaczył / z Koniá zşiadşy / pokłenął / i onez pozdrowił; a Wigiłia Żwiastowania iej przed tym o wodzie i chlebie poşcił / i w Domku Swietym owym ze łzami komuniłował.
- Tym czasem we Francyi wşezła sie zgráta Pástorellow / Ktorych Wozdem był stary Apostát / albo odstepca wiary / Węgrzyn pobisurmaniony; obiecawşy Soltanowi Babilonskiemu wydać niezliczoną moc Chrzescián. Ci Pástorelli Arzy przysięli / niby na zemşczenie sie niewoli Arolewskiej; a pod to zasłona wiele złego robili: Zşieży / i Zakonników / i ludzi świeckich wiele zabiteli; z swym Wozdem żdzierstwa / nieczystości i inne zbrodnie czynili: Aż ich Wodza Bituricenses / i Aurelianensy Kowie / znieść swych Krzywd nie mogąc / zlapali z wielo swemi / i pozabiali; i tak owa balaszta w rozşypkę posła.

Zastrąszył

Zastrąszył był i Gallo Fryderyk / dostawşy Awenionu / i Arelatu; ale sątym umarł. Niektorzy twierdzą / że Mánfred / Syn niedobrego Iózá / poduşka mu uşta zátuliwşy tak go uduşil w Kłotwie bez Sakramentow Swietych. Lecz insi pişo / i przy tego śmierci Arcybiskup Pánormitański z Kłotwy go rozgrzeşyl / i dał mu Sakramenta Kátolickie / a Páryżuş przydaie / i tak był skruşony na duşy; i po rozgrzeşeniu / zabit Cysterceński na sie wdział / dla pokuty / i pokory Chrzesciánskiej; i zázazal sie chowac po Cesarstwu / i z Kondolency; nlegodnym sie tego mieniac / dla nieposłuszeństwa Zosćiolowi: Co też o nim swiadezy Gwilelm de Podio. Wydaie sie tego pokuta i z Testamentu od niego uczynionego / gdzie też kaze wysyłkie ziemię i práwá Zosćiolowi Rzymskiemu wrócić; i tak przedtym bezbożnemu Tyránnowi / z Boskiego miłosierdzia dana ta łaska; że / co pobożnego Pána bylo / na Końcu uczynił. Z wielko iednak pompą w Zosćiele Montu Regalis od Mánfreda był pochowany.

W Dány / Ktoż Abel / swego Brata starsiego Eryka Arola zdráda poimal / i w gotowa łódke wşadził; Ktora na glebizne Kazał nápychac / żeby go zabil / i żelazem obciázonego zátopil: Widzac Arol śmierć pewną / proşil o Zşiedza / i wyspowiadał sie; a temu / co go miał sćinać odpusćil / mówiac: Brat moy takom przed Bogiem zástużył / şpetno mie śmierci znoşil / ale teşli sie w swej złości nie upámietá / şpetnieyşo zginie. Znalezione potym tego ciało żelazem obciázone i cudami wstawione. Obiát po nim Abel Krowo zmażane Páństwo / ale nie długo pánował zaboycá; bo po roku od Fryzyán zabity z Lagiem zaboyştwa Arolewskiego uczęşnikiem.

Grecy Cypryşcy tegoż czasu poddali sie Zosćiolowi Rzymskiemu / i proşili Papieża / aby z swego narodu / mogli sobie obierać Biskupow na czter-náście Biskupstw; Ktorzyby tylko Papieżowi podlegali: na co Papież pozwolil: I insi Grecie Krate poddały sie Stolicy Rzymskiej. Przyklad dał Biskup Albáński; Ktory uznał / że niş zbawiony bydi nie moie / tylko Kto z Rzymskim Zosćiolem trzyma: Za Albánia posła Dnawia / i silot / Kátny sierokie odşiepienştwem przedtym zarázone. Papież tedy na ich potwierdzenie / i drugich pozyskanie / posłał tam niektóre Zakonu Báznoździeyckiego.

Polacy o Kanonizacya Swietego Stanisława / Biskupa Krakowskiego / do Lugdunu / gdzie był Papież / Posly wypráwili; do czego Zoleştawo wi Pudico / i Biskupowi Prándocie powodem byly cuda znázne / i pomoc Swietego przeciw Tátárom doznána / o czym pişe Długos. Innocencyus pierwey niektorym Biskupom zlecił uwázanie cudow / Ktore opisano / a potym Swietego Kanonizował. Jeden z Kárdynałow sie opierał Kanonizacyi; ale choroba zşozony / od Swietego zşromiony / w widzeniu / że sie wolli Boskiej w tym przećiwiał; i od niego uzdrowiony / przyswolił na Kanonizacya / przy Ktozey też ieden umarł / przez wezwanie Swietego / był wskrzeszony.

Mántuani też o Kanonizacya Jana Dobrego nálegali; ale pierwey uwázanie spraw / i cudow tego / Biskupowi Mutynskiemu Papież zlecił.

W Ruskim Kráiu / Innocencyus tego czasu pozwolil Nlebo po Stoi wienşku mieć / co do ięzyka / według tego / iako od czasu Swietego Hieronima ten zwyczaj był wniesiony; i tam tylko to pozwolil / gdzie był ten zwyczaj.

W Czechách Krolował Wáclaw / hářzo boyny z przodku / tak; że gdy mu 20. tysięcy czerwonych złotych od Cesarzá przywleżiono / zaráz ie mie-dzy swe rozdał: Potym byle zlotá o dwunástu funtach gdy mu przyniesiono; a w loşku tego Pokoiowy onez polożył; nie mogąc spáć / na one byle to niespánte zşozyl / i tak Kazał iá pokoiowym mtedzy sie podzielić. Ale potym zubożawşy / i zadłużywşy sie / podatki wielkie wyćlogal / czym sie tak ludziom uprzykrzył; że domowa wojná przeciw temu powstała. A gdy Syn tego Przemyşlaw wojnę przeciw temu podniósł / Pánowie mu do tego pomogli; lub z nemi przegrał; i Oślec mu odpusćil te Synowşko rebellia i rokoş.

A4

W Słoccy /

15. Fryderyk umarł.

16. Krola Duriskiego Brat iego topi.

17. W Cyprze Grecy z Kóściolem sig jednoczą.

18. O Kanonizacyi S. Stanisława.

19. W Rusi Mśa po Słowienşku pozwolona.

20. Hoynost nieroztropna Krola Czech.



21. *Przeniesienie U-*  
*marłych.*  
W Szkocyi/ Alexander/ trzeci tym imieniem/ Arol/ z Panami i  
gminem wielkim ludzi/ Świętey Próbabki swey Małgorzaty Kości z gro-  
bu dobyte/ w srebrna trumienke/ perlami/ i kamieniami drogiemi przynoso-  
biona złożywszy/ przeniosł do iednego Kościoła: i gdy przyszli do miejsca/  
gdzie był grob Małkolma rey Meza/ dalek rufyć nie mogli owey trumienki  
od tego grobu. Gdy sie temu dziwił/ ieden z Duchą Świętego natchnie-  
nia rzekł: że za żywota Meza tego bardzo czcił/ aż go i teraz/ i nie chce  
bydź bez niego przeniesiona. Wysłuchano tego/ i Arol kazał/ aby tego Kości  
dobyto: i tak z nim pospół ze ciałą były przeniesione.

22. *Hugo Bonkordian-*  
*cie Biblii wymy-*  
*ślił.*  
Z Zakonu Baznoddziejkiego/ pierwszy Kardynałem uczyniony tego  
roku Hugo; który na wstępie Pismo Święte we czworakim wyrozumieniu  
pisał/ i toż Pismo na rozdziały podzielił: Także Bonkordancze Biblii ze-  
brał/ i wymyślił; które z piątą set różnych Zakonników dokonczył.

23. *Dzieci od żydow-*  
*u przyszywane, cu-*  
*dy Synie.*  
W Hiszpanii/ w mieście Cezaraugustie/ dzieci siedmioletnie (imie  
m było Dominik) żydzi z nienawiści ku Chrystusowi do ściany gwo-  
ździami przybili/ i włożnia mu bok przebili; a na zarządzenie zabójstwa/ na  
brzegu rzeki Iberu go pogrzebli; Ale go światłość na owym miejscu wi-  
dziana wydała; i tam znalezione tego ciała z processyą od Katolików prze-  
niesione do przedniego Kościoła gdzie wiele cudami było ozdobione. Zna-  
kiem przyszłego jego mecenstwa było; że sie urodził ten Dominik z Arzy-  
tem na ramieniu prawym/ i z Koroną na głowie.

24. *S. Theobaldus u-*  
*czuwa.*  
Tego Roku/ przy mieście Alba Pompeia rzezonym/ Błogosławiony  
Theobaldus Ducha Boga oddał/ cnot wielkich. Ten będąc podlego rodu/  
co wyrobił/ z tego dwie części na ubogie rozdawał/ trzecią część na sie o-  
bracał. Nawiedziwszy w Kompostelli Świętego Jakuba grob/ cysty  
żywot sobie obrał. Gdy ubogim małe rozdał/ wor potym piastem napel-  
niony w piekna małe przed nim iest odmienniony: Po śmierci tego same  
dzwony Kościelne dzwoniły/ po ki nie był pogrzebion. Tak wiele zaś ludzi  
dla cudom sie schodziło do grobu jego; że z offert samych Kościoł z wie-  
szu/ i spital był zbudowany.

### Rok Pański 1251. Innocentego IV. 9. Wilelma Krola Rzymkiego 4. Baldwinia 13.

1. *Podział Synow*  
*Fryderyka.*  
Po śmierci Fryderyka/ Konrad Syn tego/ spor miał z Manfredem o  
Arolessiwa Sycylijskie/ Neapolskie/ i Włoskie Państwo. Konrad po  
Oycu Sycylijskie Arolessiwo na sie ciągnął/ i zwał sie Augustem; że go O-  
ciec przed Lugduńskim dekretem za Arola Rzymkiego przybrał. Man-  
fred zaś Vice-Regem sie Sycylii tylko zowiąc/ miejsca tam niektóre żołnie-  
rzem opatrzył. Ale Papież do Sycylii/ i Neapolu pisał/ aby sie nikomu/  
oproc Stolicy Apostolskiej/ do której dziedzicznym prawem należa/ nie  
poddawali: i tak słuchając Papieża Aquenses/ Neapolitani/ Rapani/  
Manfreda od siebie wyforowali: On Arolem Konrada zowiąc/ na Nea-  
polczykow go za to wsadził/ że od niego odpadł. Przeto Konrad obległ  
Neapol/ i przez osm miesięcy głodem ich do poddania sie przymusił/ i z mu-  
row ogolił/ także i Rapan/ i Aquim spalił. W tym Papież Wilel-  
ma Arola napominał/ aby sie za Kościół uymował/ obiecując mu Cesarstwo  
Rorone. Przez Hugona też Kardynała/ w Niemczech Konrada wyśłał/ i  
do Wilelma wszystkich ciągnął; a że Moguncki Arcybiskup nie bronił Ko-  
ścielney strony przeciw Konradowi; tenże Hugo Pojści Papiecki złożył go  
z godności. Konrad chce sie lepiej na Papieśko i Wilelma stronę opa-  
trzyć/ u Henryka Bawarczyka powinno swego o pomoc zabiegał/ z której  
go wojskiem na Rarysbone nocy nastąpił/ i Kościół Bathedralny/ z Ala-  
storem Świętego Smeranna opánował/ i Klucze sobie od Alastoru dał  
kazał/ i wszystko tam pobrał. Jeden rey Krzywdy Kościółow znieść nie  
mogąc/ umyślił Konrada zabić; i zabiłby był/ by go Kros nie przeszkodził/  
aby loszko odmiennil: Jednak gdy sie na Mintchy geozil/ musieli na zakupie-  
nie

2. *Konrad sie Augu-*  
*stem zowiąc.*  
3. *Papież go wy-*  
*śła.*  
Wracamy sie do Ziemi Świętey. Ludwik Arol Święty/ gdy był  
w Ptolemaidzie/ udarowany od Egiptia Affazynow/ temu inie podarunkil/  
i na pozyskanie jego Chrystusowi/ Iwoną Dominikaną posłał. Ten  
Egipt/ kiedy gdzie siedl/ przed nim ieden nosił siekierę z rekością srebrną/  
która miała w sobie wiele mieczykow; i wołał: Ostepuycie/ uciekaycie  
przed obliczem tego/ który śmierć Arolow w reku swych nosi. Przesy-  
łał Arolowi Ludwikowi Blanką wielkie pientodze/ na wyplacenie sie po-  
ganszemu według kondycyi uczynionych; ale galera sie z temi pientadzi  
rozbiła: co słysząc Arol/ rzekł/ godne pamięci słowa: że mie ani rą/ ani za-  
dna inia przeciwności/ nie odłączy od miłości Chrystusa: Co i samym nie-  
wielkim ku podziwieniu w nim było. A przecie bawiac sie w Ziemi Świę-  
tey wielkim nakładem Cezares murami mochni otoczył/ także Joppen/ i  
Sydon obalony od Pogan umocnił: Wiele też lożył na mury Miasta Ak-  
kon. Gdy Cezares umacniał/ ieden żołnierz za nieczystości z konia/ i ze  
wszystkiego sprzętu ogolocoony/ z wojską wytrabiony/ z jego rozkazania/ na  
ukaranie zbrodni. Do iako sam sie w czystości Kochał; tak iey po wszy-  
tkim wojsku wycigał. Co też w nim podziwienia godno/ że gdy do Sy-  
donu przyśchł/ widząc tam na brzegu nie pogrzebione ciała/ tuż napoły  
zgnile Chrześcian zabitych od wojska Damascenow/ lub drudzy sie mierzili  
dwemi trupami Arol iednak sam te zbierał/ do pogrzebienia ich/ mając  
zabitych za Mezeniki; i tak ciała te poznosił/ za obozem kazał pocho-  
wać. że nie mógł bydź u Grobu Pańskiego; Domek Nazarencki/ w którym  
SŁOWO stało sie Ciałem/ z wielkim nabożeństwem we włosienicy na-  
widził; i skoro go obaczył z daleka/ z konia zsiadł/ pieśń śpiewał do niego;  
i tam

nie pokoju u niego/ złoty portatel/ funtow sześćdziesiąt i siedm wazacy/  
Esięgi niektóre przedać. Słyszac o tych Krzywdach Arol Rzymski Wi-  
telm/ z wojskiem pod Rarysbone sie udał; i tak Konrada przypaśł; że u-  
ciekać musiał.

3. *Papież sie z Lu-*  
*gduną wraca do*  
*Włoch.*  
Z Lugdunu/ gdzie osm lat mieszkał/ mając sie ruszyć do Włoch Pa-  
pież/ za uczynność przeciw sobie/ i posłanowanie/ wsiął Lugduńczykow w o-  
pięte Stolicy Apostolskiej. Blanką mu też ofiarowała żołnierstwo Gwar-  
dy/ żeby bezpieczniey sie powrócił do Rzymu. Chciał sie we Francyi Arol  
Angielski z Papieżem widzieć; ale mu Papież nie rądził do Lugdunu ie-  
żdzieć/ ruszyć że sie mógł obaczyć/ kiedy sie w zamorską drogę Arol do Sy-  
ryi puścił. Wyprawił sie tedy z wielą Panow/ i ludem zbroynym Papież  
z Lugdunu/ zaiachł mu drogę na jego przywitanie/ Panowie z Insubryi/  
abdo Lombardy.

Do Genuii zaiachłszy/ przez miasto tam mieszkał;  
i na Heretykow/ którzy sie za Fryderyka zannozyli/ Inkwizitorow/ albo Ser-  
dżow postanowił: Piore z Werony/ potym Mezenika Zakonu Baznoddziej-  
skiego/ i Wiwiana/ a że w Tarwizum mieszkał/ toż sie rozszerzyło za E-  
zelina/ pod którym spowiedzi/ kazał/ i inne nabożeństwo ustalił/ Bzelino-  
wi sie przed sobą Papież stawić kazał: ale iz on tylko sie przez posły spra-  
wował/ Biskupowi Tarwizyjskiemu kazał go wyłdować/ tesliby sie nie stawił  
u Stolicy Rzymkiej; i woyna mu/ a oraz dobe Konfiskowaniem pogro-  
ził. Byli u Papieża i Posłowie z Sycylii/ z Neapolu/ i Rapan/ którzy sie i  
z insemi miastami do Papieża obrócili. Zaczyn Manfredas widząc/ od-  
padałszy od siebie Sykulczykow; o iaste u Papieża zabiegał/ i prosił;  
żeby sie przy Esiestwie Tarwizyjskim/ od Fryderyka sobie danym mogli dostać:  
Pozwolił Papież/ aby te lennym prawem trzymał. Ale on tego prawa  
niechodząc/ znowu wojsko zebrał/ na Kościelne miasta uderzył; lub nie-  
wiele wskorał.

Gdy był w Medyolanie Papież/ Egipt Litewskie Mendogus, abdo Min-  
dorus, Państwa swoje/ Świętego Piotra opiece poddał/ i iako daniel Mendoga Książ-  
Stolicy Świętey chciał te trzymać. Papież Chelmskiemu Biskupowi Litewskie kazał  
rozkażal/ aby go koronował iak Arola; aż sie owe affekty/ i nabożeństwo koronacji Pa-  
ku Stolicy Apostolskiej na czas tylko zawzięte w Mindawie odmiennil; i plez.  
niewiedzieć/ czyli koronacja jego dosła.

Wracamy sie do Ziemi Świętey. Ludwik Arol Święty/ gdy był  
w Ptolemaidzie/ udarowany od Egiptia Affazynow/ temu inie podarunkil/  
i na pozyskanie jego Chrystusowi/ Iwoną Dominikaną posłał. Ten  
Egipt/ kiedy gdzie siedl/ przed nim ieden nosił siekierę z rekością srebrną/  
która miała w sobie wiele mieczykow; i wołał: Ostepuycie/ uciekaycie  
przed obliczem tego/ który śmierć Arolow w reku swych nosi. Przesy-  
łał Arolowi Ludwikowi Blanką wielkie pientodze/ na wyplacenie sie po-  
ganszemu według kondycyi uczynionych; ale galera sie z temi pientadzi  
rozbiła: co słysząc Arol/ rzekł/ godne pamięci słowa: że mie ani rą/ ani za-  
dna inia przeciwności/ nie odłączy od miłości Chrystusa: Co i samym nie-  
wielkim ku podziwieniu w nim było. A przecie bawiac sie w Ziemi Świę-  
tey wielkim nakładem Cezares murami mochni otoczył/ także Joppen/ i  
Sydon obalony od Pogan umocnił: Wiele też lożył na mury Miasta Ak-  
kon. Gdy Cezares umacniał/ ieden żołnierz za nieczystości z konia/ i ze  
wszystkiego sprzętu ogolocoony/ z wojską wytrabiony/ z jego rozkazania/ na  
ukaranie zbrodni. Do iako sam sie w czystości Kochał; tak iey po wszy-  
tkim wojsku wycigał. Co też w nim podziwienia godno/ że gdy do Sy-  
donu przyśchł/ widząc tam na brzegu nie pogrzebione ciała/ tuż napoły  
zgnile Chrześcian zabitych od wojska Damascenow/ lub drudzy sie mierzili  
dwemi trupami Arol iednak sam te zbierał/ do pogrzebienia ich/ mając  
zabitych za Mezeniki; i tak ciała te poznosił/ za obozem kazał pocho-  
wać. że nie mógł bydź u Grobu Pańskiego; Domek Nazarencki/ w którym  
SŁOWO stało sie Ciałem/ z wielkim nabożeństwem we włosienicy na-  
widził; i skoro go obaczył z daleka/ z konia zsiadł/ pieśń śpiewał do niego;  
i tam

4. *Obawie mu sie*  
*Klaster.*

5. *Papież sie z Lu-*  
*gduną wraca do*  
*Włoch.*

6. *Inkwizitorowie*  
*w Genui.*

7. *Mendoga Książ-*  
*ca Litewskie kazał*

8. *Książca Affaz-*  
*ynow siekierą.*

9. *S. Ludwik sta-*  
*wał i uczynił*  
*chwałę bo-*  
*Syryi.*



i tam Łazat pięknie Niehpore/ Jutrznię/ i Misa odprawić/ iako nigdy nie odprawowano. Posel Papięski miał Misa/ i Łazanie.

10. Ze Woldemar Syn Krolom Szwedzkim, Ociec przelany. W Szwecyi Brykus Arol zszedł bez Syna. Birgerus był między przedniemi/ Ktorey sie Krolestwa spodziewał/ i zasłużył przez sprawy Rycerskie przeciw Tawestjom. Ale Pánowie Woldemara Syna Birgerowego obrali/ nie Oycę. Miał to za złe Ociec/ że tego nie czekali przy obieraniu; i zwoławszy Senat Boronny/ pytał: Ktoby tego obrania dziecinę tedney był przyczyna? Odpowie Jwarus: Jam to sprawił/ na twoje starość respekt mając/ a ciebie lub zasługowanego niechając to czci/ Ktoreybym i sam w tych latach nie przysięgł/ obciążać. Jednakże teslić sie to nie podoba/ weź sobie swego Syna/ a my tego inszego obierzemy. A Birgerus tesze sie Krolestwa spodziewając/ rzekł: A kogoż obierzecie? Jwarus odpowie: z pod tej sukni Ktorego sie odziewam/ Arola dostaniemy/ co słysząc przyzwolił na Syna/ aby on Krolował.

11. Ferdynand Krol Swięty. W Hiszpany Arol Ferdynand Swiętym dla cnot wielkich nazwany/ umarł. Spytany iakiegoby grobu i Arolu chiał po śmierci/ niechciał żadnego/ mówiąc: Życie moje i sprawy/ o Ktorem sie starał/ aby bez nagany były/ niech mi za wspaniały grobowiec i Arolu bedą.

12. Rudolf Komes Krol. Tenże to rok jest/ Ktorego Rudolf Komes Kaspurski idąc Konno z ługą/ gdy w polu Asiedzą z Najswiętszym Sakramentem piecho idącego do chorego. obaczył/ spytał czemu piecho siedł z tak wielkim Pánem? Asiedzą odpowiedział/ że go na Konia nie stanie/ Komes tedy Konia mu swego dał/ i zsiywał Łazat napotym na cześć Boga/ co też i ługą Komesow Ministrantowi uczynił/ swego Konia mu dał/ i tak Komes z ługą/ idąc z Najswiętszym Sakramentem/ gdy do chorey z Asiedzem zaszedł/ ona z objawienia Boskiego rzekła/ Panie Rudolfe/ wysięc dziś Pana JESUSA Koniem pocili; a on was na wielką godność wyniesie przed lat trzydziestą/ i tak sie stało; bo po dwudziestu dwu latach/ Cesarzem został/ i z tego Samy Cezarze do tych czas.

13. Błogosławionego Jędrzeja de Galerannia. Tego roku zszedł z świata Błogosławiony Jędrzej de Galerannia, Ktorey sie zaboystwa nie spowiadał/ od iakiegos Ducha czarnym obłokiem otoczony/ z Koniem porwany/ po powietrzu był daleko zanieiony/ gdzie wzywając Najswiętszy Panny/ powoli na ziemie spuszczoney/ grzechy swoje opłakiwał/ i na pobożne uczynki sie uwał; gdzie sie modlił łzami/ to miejsce znaczne było. Po śmierci twarz tego iako śnieg zbielała/ i wonnym kwieciem posypana widziána była.

14. Krzywdy nie nad grodzono. Tu Kładę śmierć tednego w Brabancyi/ Ktoremu sad ciężki był/ o Krzywdy ludzkom od niego uczynione/ skarzono go przed Bogiem o dobrą Duchownych ukrzywdzone/ o zboże uboższym psami potretowane. A choć mu to Duchowni byli odpuszcili; jednak po śmierci pokazywały sie im/ mówił: nie dość na tym/ gdyż mie barzicy stało na oddanie/ niż was na odpuszczenie. w tym jednak szczęśliwy że przez spowiedź grzechy te i insze za darem Młarki Boskiej/ Ktorego czcił barzo/ z dusze przed śmiercią był zgladził.

### Rok Pański 1252. Innocentego IV. 10. Gwilelma Krola Rzymkiego 5. Baldwina 14.

1. Lisy przez strzały. Anowie Fryderyk zmąclego ciężkimi byli Sycylijskiemu Arolestwu i Dobrą Duchowne w rozszarpanie posły. Konrad z Niemiec i morzem obległ Neapol/ mając wielkie wojsko z Saracenow przyiąznych Fryderykowi. Przyskopił do tego głód w mieście/ i że miał tam niektórych zdrajców/ Ktorezy mu oznajmiali/ co sie w mieście działo/ a to przez strzały do tego obozu wypuszczone/ na tedney to było napisano: Parthenope se fessa dabit tibi, qui Dominaris, si bene claudantur Ostia cuncta maris. Perisla et infesta fundat quae marmora jact; Nam mora Victorem continuata facit. to jest: podda sie miasto/ tylko zamkni morze i porty/ a nie przestay go z działy strzelać/ i ruinować/ i tak uczynił/ sprowadziwszy z Sycylii Galery/ morze

opanował;

opanował; a że głód dołagał/ przeszkondycy pewne/ miasto mu sie poddało. Atole Konrad Kondycy nie zachował/ ale wszedł w miasto nikomu nie przepuszczył/ wszedzie zaboje/ drapieżstwa/ Pościolow lupienter/ nieczystości; a że miasto ma na bramach dwu Konie/ miedzianego/ i marmurowego/ bez wedzida/ on im wedzida przydał/ i te wierse: *Hactenus effrenis, Iominunt parer habenis. Rex domat hunc equum, Et. ac potym ow Kon miedziány/ na dzwon był przelany/ dla iakichsi zabobonow pospolstwa/ schorzących/ do owego Konia prowadzacego.*

W Insybryi Piotr Veronensis na Heretyki meżnie następując wpadł u nich w nienawiść. Przereto tedy za pieniądze tednego/ aby go zabił. Jakiś szlachciz o zasadkach na sie/ jednak chętnie sie na śmierć ofiarował/ i przysięgł/ idąc tedy z Rymu do Medyolanu zabity; a umierając mówił ślad Apostolski/ o Ktorey też z młodu cierpiał od Stręty przesławiancie/ Syna/ potym cudami/ co niżej będzie.

W Aquisgranie Wilelm był Koronowany/ i namaszczony na Arolestwo Rzymkie/ i Konradowi na ziędzie Frankfordkim/ iako przesładowcy Boscia i wyklekmu/ Kieśwo Szwabskie odebrał/ i dobrą Ktore miał w Niemgach/ co i Papię potwierdził.

W Ziemi Swiętej S. Ludwika Arola namawiał Soltan Damasku/ aby przeciw Egipcyanom sie z nim złączył/ odpowiedział mu Arol/ że chiał pierwey z nich/ przez posły zrozumieć/ tesli thea obietnice pelnić/ i z Soltanem Damasku przymierze trzymać/ iuz złomane; i tesliby niechcieli/ obiecał sie z nim złączyć/ na Soltana Babilonskiego/ ale oni Postom Arolewskim obiecali złączyć/ dosyć uczynić/ gdyby sie Arol z nim na Soltana Damasku złączył/ i wshykie wieżnie oddać obiecowali/ a gdy tesze Arol chiał/ aby głowy Chreścian/ Ktore po flesce Komesa Montforty i Barenskiego na murach Gazarow tkwiały/ oddał/ i młodzi pobisurmantona; i żeby dwa kroć sto tysięcy funtow złota tesze nie wypłaconych odpuszcili/ na wshyko Egipcyanie przyzwolili/ i zgodzili sie/ aby w Joppe traktowano o zawarciu przymierza/ ale Soltan Damasku drogą zabronił Egipcyanom na te traktaty/ i z wielkim wojskiem wpadł do Egiptu/ a po Egiptu potęczył/ gdzie oboje strony wiele ludu utraciły/ Soltan ranny do Gazary sie udał/ a Egipcyanie obawiając sie niebezpieczeństwa w potęczy z nim pokoy zawarli/ i tak oboje strony ofukaly Arola okolo pokoy i ligi. Chiał tam ostać zycia strawić Arol dla pomnożenia wiary/ aż mu dano znać o śmierci

Blanki Młarki tego/ Ktore Krolestwem rzodziła/ mekiego prawie fercą Pann. Ony też to słowo znaczne/ że lub sie w Ludwiku Synu barzo Kochała/ jednak wolala by go była na męczach widzieć/ niż żeby miał grzechem śmiertelnym Bogu obrazić. Przed śmiercią została Młarką/ i zaskone ich przyięła/ tamże chcąc bydy pochowana; na zaskone jednak te przydano Korone na pogrzebie/ i po Arolewsku ja pochowano. Arol lub tej śmierć opłakiwał/ jednak że wola Boska w tym była/ mówił: I za to niech będzie Imię Pannskie błogosławione/ a Młke niezłigzone i pomocy duszy iey roine opatrzył.

W Hiszpany obiał Arolestwo Baskelle i Legionu Alfons/ Ktorey chcąc pogorli swego Pánstwa czym ozdobić/ do Afryki wojne przemieścił/ gdy sie Saraceni sami z soba nie zgadzali/ gdzie z niektórymi przymierze zawarł/ i drugie wojował. Ten to jest Alfons/ Ktorey procz dzielności wdienney tak Astrologia i Filozofia umiał/ że o obrotach niebieskich księgi uczone wydał/ i nazwany Sapiens; Mądrym; Ktorey jednak nieszczęściem Pánstwo swe zaskonezył/ z godności zepchniony.

Tego roku w Polsce za Boleśława Pudyka Żupy sie Bodhenskie otworzyły/ co nabożeństwu Swiętej Bingi tego Żony przypisują. białwany Żupni Bocheni wielkie solne wsiemi tam wykopywają/ Ktore windami Konie wyciągają z Polseze/ i z tej soli Kolumny albo Stupy solne/ proz drewnianych podpor/ miasto wspierają; nad to woda z tamęd wyciągnięta na sol przeważają. W Ktorece potym i w Wieliczce Żupy także sie pokazały.

Trzecie



9.  
s. Klara umiera.  
10.  
Alexander Alex-  
su Minorita.

Tychże czasów Święta Alara do nieba posła. Młotka iey nojąc 19  
teżże w żywocie/ słyszała głos modląc się przed Arzyem/ nie boy się iasne  
światło na świat wydasz/ i ztąd is Alara nazwano. Z młodu do postów i  
włosienicy z modlitwą się przyczęła/ i czystość posłubiła przed Świętym  
franciszkiem i Łabir przysięła. Czart iey na modlitwie leż nie rądził/ żeby  
wzroku nie straciła/ ale ona rzekła/ nie będzie ślepym Pro Boga będzie wi-  
dział. Przeciw Saracenom modląc się za Mniszkami przed Najświęt-  
szym Sakramentem/ głos słyszała: Ja was zawsze strzedz bede. Choruga  
ca Papież Innocencyusz z Kardynałami nawiedzał/ i z iey przepowiedziano/  
że umrzeć nie miała/ aż Pan z Wzniętami do niey przyspłynie. Był też na  
tey pogrzebie Papież i Alsa nie o umarłych/ ale o Świętych Pannach spie-  
wać kazał: a Biskup Ostyński miał kazanie o proźności nad proźnością-  
mi ktore ona pogardziła.

Był tego czasu uczoney Alexander Alexs, ten wszedłszy do Zakonu  
Świętego Franciszka/ po roku Probacyi chciał się na świat wrócić. Ale  
gdy się zań Bracia modlili/ obaczył we śnie drabinę do nieba/ na ktorej  
ktos skrawiony z Krzyżem wstępować upadł/ on go chciał poratować/ ale  
mu skrawiony rzekł: Jako ty chcesz zmiąć Krzyż dzwigac/ ktoremu i Ła-  
bit Zakonny ciężki: i tak się upamiętał.

### Rok Pański 1253. Innocentego IV. 11. Wilelma Krola Rzymskiego 6. Baldwina 15.

Konrad Syn Fryderyka przeszedł Opcą w okrucieństwo: nad to Apu-  
lia i Sycylia sobie podbił. Neapol/ Benevent i Rapua znowu wy-  
darł Papieżowi i mury im odiał. Tych co sprzyiali Papieżowi/ z dobr-  
łupit i wyganiał. Papież chcąc tego tyranstwa dać odpor/ posła wypra-  
wil do Karola Komesa Andegawenskiego o wojsko nań/ żeby u niego so-  
bie wziął Sycylię: ale trudno było z wojską ogłosić Krolestwo Francu-  
skie/ gdy Krola nie było/ ktory też o pomoc nalegał do Syryi. Rusił się  
tedy Posel Papieski o pomoc u Rycharda Brata Krola Angielskiego/ Bro-  
lestwo Sycylii mu ofiarować: ale i ten dla pokrewności z Konradem/ nie-  
chciał. Wiec tedy w Niemczech kazał pod Arzy Święty wzywać ludu  
z nadaniem odpustów/ i zebralo się ludzi wiele/ Henryk też Lotaryński  
i Bawarskie Kioze za Kościół chcieli wojować.

Banoniżowany tego roku od Innocentego Święty Piotr Veronensis  
Meczenik/ choć roku iestże nie było po iego śmierci. cudą wielkie iego o-  
pisu drudzy/ ktore też wielu heretyków nawróciły/ przed grobem iego  
nie raz się same lampy zapalały. Sławny był wielka goręcość ku dusi i  
heretyków Boga pozyskaniu.

Na ten rok Kládzie pogarłi Sorboni Paryskiej Genebrardus/ Kto-  
ra Robertus Sorbona Teolog postanowił/ i dochodami nadał na naukę  
Theologiczną.

Sprawiedliwości też Boskiej dany przykład na łupieżce Kościelne.  
Do Orho Kioze Bawarskie/ ktory się był przyłączył do Fryderyka/ i Sy-  
na tego Konrada/ wykłety od Innocencyusza/ i od Biskupow nie raz/ Du-  
chownych przesładując/ i złości do złości przydając/ wiezor wesolo z swy-  
mi odprawiały nagle umarł. Był u niego w ten czas ieden z ludzi Zakon-  
nych/ i chciał go do posłuszeństwa Kościelnego przywieść/ i ku Duchownym  
utagodzić/ ale zemsta Boska nad nim przyspiała. Widział ieden w noc  
zachwycony w duchu/ sad iego. Słyszał przeciw niemu skargi Świętych i  
dekrety śmierci na Orhona/ i na innych Panow/ pokoy z nim mieszkających/ i  
Kościół z ludem ubogim trapiących. Co widział i słyszał w tym zachwyce-  
niu/ kazało mu pod groźbą śmierci/ aby to Kiozie i Panom opowiedział/  
a iestliby go do siebie nie puszcili/ aby to innym oznajmiał/ i tak uczynił/  
gdy nie był do nich przypuszczony.

W tym Innocencyusz iako dobry Pasterz na pomnożenie owczarni

Chry-

Chrystusowej wysłał Zakonne Raznoddziele na wschodnie Kraje/ to iest/ do  
Saracenow/ Grekow/ Bulgarow/ Rumánow/ Murzynow/ Syrow/ Gazy-  
row/ Tatarow/ Jakobitow/ Nestoryanow/ Ormianow/ Indow/ i do polma-  
nych Chryscian/ do czego też był Świętego Ludwika Krola prośba po-  
budzony/ i Odonowi Kardynałowi/ Biskupowi Castulańskiemu rozkazał/  
aby tam niektórych z Zakonu Świętego Dominika/ i Świętego Franciszka  
w światobliwość i naukę znacznych Biskupami uczynił/ ktorzyby tam wiara  
rozstawali/ dając im niektóre przywileje/ iako to uwolnienia od postu dla  
takiej przyczyny/ i na pozwolenie małżeństw/ w stopniach przez Kościelne  
prawa w pokrewności zakazanych.

Krol Ludwik iestże w Syryi się bawił/ chcąc beontić Chryscian  
przeciw Soltanom Damascenskiemu/ i Babilońskiemu z soba pogodzonym/  
ktorzy Kraje Chryscian pustoszyli. Co słysząc Papież/ Alfonsa Brata  
Krolewskiego płaciliwie namawiał/ na posilkowanie Krola z swemi/ i w  
Paryżu na Kazaniach/ ludzi do tego kazał zachęcać.

W Anglii Krol Henryk Kościelne prawa/ i wolności na gromadnym  
zjeździe utwierdził/ i prawo o tym wydał ze wszystkich przyzwolentem. Za-  
tym Bonifaciusz Arcybiskup Kantuarijski/ z innemi Biskupami/ po Biskupiu  
ustrojeniem/ i świece zapalone trzymającemi/ Alarwa wydał na tych/ Kto-  
rzyby potym te prawa łamali/ i gasili świece wszyscy/ i we dzwony uderzo-  
no/ a przytym wolano: Niech tak gino i gasno/ ktorzy Kościelne prawa bez-  
bożnie łamac beda śmieli.

Ochraniał i swego prawa w Luzytanii Innocencyusz Papież: bo że  
Alfons tam niegdy panujący po zwycięstwach/ i innych dobiegachystwach  
Boskich/ Chrystusowi się poświęcając/ Rzymskiej Stolicy Danielem się  
uczynił/ obiecuje cztery uncye złota na znak daniny/ żeby to z pamięci Lu-  
zytanom nie wypadło/ pismem to iawnym i ogłoszeniem listu Lucyusza wto-  
rego/ do dalszej wiadomości podał.

W hereturyi Święta Jina Panna długo choroba/ i wielka cierpli-  
wość/ święta śmierć zakończyła. Ciało iey w tej chorobie do deszczu/  
na ktorej leżała/ przyrosto. Sześć dniami przed śmiercią S. Grzegorz  
Papież/ ktorego barzo cenił/ o zeszciu iey przysłysz opowiedział/ iey się poKa-  
zawszy. Po śmierci dzwony iey same dzwoniły: a ona z mar teke ku mam-  
ce swej chorey ściognawszy/ one zleżyła.

Lichwiarz tu zły koniec iestże się wspomni. Tego Philip Minor-  
ryta namawiał do oddania/ co wziął od Kogo przez lichwę/ i żeby tego  
grzechu prześlal: ale on tylko obiecowal/ a nie się nie poprawiał. Gdy zas-  
potym tenże Minoryta w chorobie leżał/ zagnął zawołał: Non possum modos  
quando poteram, nolui. to iest: teraz nie moge cię ratować/ zesz niechciał/  
gdym mogł. Spytany potym od swoich/ coby to i komu mówił/ odpo-  
wiedział: iż teraz owego lichwiarza dusie Czart do piekła niesie/ Ktora że  
mie o pomoc prosiła/ ale nieważi/ tom iey rzekł ciecie ode mnie słyseli.

### Rok Pański 1254. Innocentego IV. 12. Wilel- ma 7. Baldwina 16.

R ten znaczny był nawroteniem do Wiary Katolickiej Sarracha Ta-  
rarskiego Kana z innemi/ z ktoremi Chryst Święty przysiał/ i do Pa-  
pieza posłał z uznaniem iego Namiesznictwa Chrystusowego. Tym ucieszony  
Papież/ list do niego pisał pełny Opcowskiego assektu/ gdzie też mu cnoty  
Chrysciankie i pomnożenie cci/ Chrystusowej zalecił. Z Grecyi też niektórzy  
Panowie do Rzymu przychodzili/ dla nauki Katolickiej/ gdzie też o pocho-  
dzeniu Ducha Świętego prawdy nauczani/ poddali się Rzymskiemu Ao-  
ściolowi/ i od Papieża Kościelnymi hatami/ i podarunkami urażeni/ i la-  
cno im pozwalając/ gdzie nie wierz/ i dobrym obyczajom nie było przeci-  
wnego.

Gdy się iestże w Syryi bawił Krol Ludwik/ wiele Saracenow Chry-  
scian

5.  
Papież do nara-  
dom różnych roz-  
pisał Zakonnikom

6.  
W Anglii prawa  
za Kościelne wol-  
ności.

7.  
Alfons Krol Luzy-  
tanskiej S. Piotro-  
mu Krolestwo obli-  
gował.

8.  
S. Jina umiera.

9.  
Lichwiarz potę-  
pany.

1.  
Hán Tatarski  
okrącony.

2.  
Grecy do Rzymu  
po naukę wiary  
przychodzili.



3. Ludwik wielki Saraceniów przywrócił do wiary Katolickiej i opłacał.
4. W swoim okręgu miał Najświętszy Sakrament.
5. Tonacego ratuje Najs. Panna.
6. Katechizm dla żeglarsów i spowiedź.
7. Powrocie Krola do Francji.
8. Mauron wypędza Krol Arragonski z Walencji.
9. Koronacja Krola Czeskiego.
10. Zgadza Papież Krola, Węgierskiego, z Czeskim.
11. Ezelin wykłety i z dobr wyzuty.
- Ścianna Maria i Chryst przysięli, których on mile przyjmował i w wieczne opatrzał. Dla niezgod tęgą Panów we Francji, wrócił się z Ziemi Syrii do swego Państwa. Wziął w okret / ab / na Gileze wsiadł / swego i swoich nabożeństwą / i dla Komuny chorych / na które złożenie pozwolenie otrzymał od Posała Papieskiego. Kazał to miejsce / gdzie był Najświętszy Sakrament / pięknie i bogato przystroić / i Ołtarz na coddzienną Nij tam wystawić. Około chorych tam wielka pilność była; a gdy jeden z okretu w morze wpadł / gdy go postreżono z Arolewskiego okretu / przybliżywszy się ku niemu / z wody go wyrwano. Gdy go pytano / czemu by nie pływał / ani o pomoc wołał / odpowiedział; że wpadając w morze / wezwał Najświętszy Panny / która go w wodzie ramionami podęymowała / pości okret Arolewski nie przybył; bo ow / z którego wypadł / żołnu nie miał na tego ratowanie / i burza na morzu była. Co też godna wspomnienia o tym Świętym Arolu / że gdy cicho było na morzu / Katechizm dla Żeglarsów kazał miewać / i wszystkim się kazał spowiadać / do czego ich / przykładem i mową prowadził / przekładając im / iako zawsze byli w niebezpieczeństwie na morzu; to przydając / że iezeliby / gdy się będzie kto z żeglarskich spowiadał / okret go potrzebował / Arol się sam do tej pracy ofiarował. i pomogło to wielom / którzy się przed tym kilka lat nie spowiadali. Przytłaczony zaś Arol do Paryża / grob Świętego Dionizego kosztowne mi darami przyozdobił; a Arzysia nie składał / trwając w tejże woli racowania dalszego Syrii / przeciw Pogaństwu. A gdy z Arolem Angli rozmawiał / o niebezpieczeństwach i pracach podjętych w Syrii / za wszystkie tam przeciwności dziękując Panu Bogu / barziej się cieszył z cierpliwości / którą mu tam Pan Bog dał / niż gdyby mu się wszytek świat poddał / iako sam mówił.
- Arol też Arragonski Jakub miał wielką zabawkę z Maurami / którzy w Arolestwie Walentyńskim mieszkali. Chciał wszystkich z tamtąd wyrzucić / gdy się Alasdeatka przedniego między Saraceny zdradą odkryła. To gdy Pogaństwo postreżęło / desperacyi / zebrawszy się / wojnę ciężką podnieśli; arol bojąc się potęgi Arolewskiej / przysłał na to / żeby z Arolestwa wyszli zdrowo z rzeczami swymi; Było ich przez dzieci i niewiasty na sześćdziesiąt tysięcy; i tak do Granatenskiego Arolestwa się przeniesli / i do innych królestw Saracenskich.
- W Czechach chęć bydy koronowanym Ottokar / ze Moguński Arcybiskup / do którego Aronacya należała / był wykłety / radził się Papieżowi / co miał czynić. Papież Posłowi swemu kazał rozgłosić Moguńczyka / iezeliby dosięc uczynił w tym / za co był wykłety; a iezeliby niechciał dosięc uczynić / aby z Kapituły który Suffragan mógł go koronować.
- Miedzy Arolem Węgierskim Bela i Ottokarem Czeskim wojna była. Bela Austro / Stryjs / Moraw / plodował / i wiele tam tysięcy ludu zgineło. Wyprawił swego Posła Papież / na tych Arolow pogodzenie. Posel ten potkał w drodze Biskupa Zagrabieńskiego z Minorita do Papieża iadących / którzy imieniem Bele Arola / dawali znać / że gotów był pokój uczynić / i oddać w ręce Stolicy Rzymskiej Prowincye / o które była sporeka / byle i Ottokar także uczynił. Pokój tedy Bela uczynił z Ottokarem / odebrawszy Kieństwo Stryjs / a Ottokar uspokoiwszy swe Państwo / na Prus niewierne się udał / i wielka ich część do Wiary nawrócona.
- Ezelin osobliwy Konrada Wodza we Włoszech / podejrżany o heretycy / gdy nie raz pozwany przed Papieża na sąd stawiać się niechciał / w dzień Wieczery Pańskiej / iako heretyk wykłety / i Karaniu na heretyków zwyazanemu poddany; która też Klatwe Biskupom Papież kazał gdzie indziej rozgłaszać / i wszystkim tego Adherentow temuz Karaniu poddawać. Przez to dobra Ezelinowe na Brata tego Alberika złane / i Arola Rzymskiego Wilhelma dekret potwierdzony od Papieża / w którym Ezelina iako gwałtownikiem

- rownikiem Maiestatu i Rzeczypospolitey / ogłoszono / i z dobre wyzuto / które w Cesarstwie trzymał.
- Konrada też Papież przysłał do sądu swego; ale on się przez Posła sprawował / a potem dzień sądu daley odwołał. Kazał mu Papież za boystwo Brata Henryka / Erdemu Sycylii testamentem była zostawiona; ale Konrad to zaboystwo raczej kładł na Jana Morusa / który Henryka regniklem zadusił; sam też potem od Saraceniów zabity. Tym czasem Konrad miał lat dwadzieścia i sześć / umarł / zostawiając Konradyną Syna we dwu letkach / z żony Elzbiety Arolowej. Paryżus pisał / że Ezelin sędo z melancholij / o zadane sobie zbrodni / część od truciźny umarł; Ezelin ro mu z rozkazania Manfreda / według niektórych historyków / dano; iakoż były między niemi gniewy / i od Konrada niektóre krzywdy Manfred cierał. Umarł ani się spowiadawszy / i w Klatwie / sprawiedliwym sądem Bożym tak skazany / iż bez kościelnego rozprzestenia zginął / który tak Kościół uciskał / i Duchowne katarował. Arol Syn / ze tego trzeba było / opiece Papieskiej oddał / a sprawowane Arolestwa zlecił Margrabi de Honeburg / który od Sycylii przysięgę młodzieńcemu Konradynowi uczynioną / odebrał. Stawił się iakoż Papież Konradynowi / i Arolestwu dał Jerolimskie / które Papież dał / był Henrykowi Arolowi Cypru / dla zbrodni Konradowych / także Kieństwo Szwabskie / abo Swem / tego Cypru odebrane / i które miał prawa w Sycylii. Do Sycylii zaś / na którą Ezelin Manfredus / zasnany z wojskiem Gwillelma Bardenal / żeby to do Kościola Rzymskiego powrócił / gdzie też tym / którzy Manfredowe strone trzymali / kościelne dobra odbierać / i Duchownym i Świętym / Papież rozkazał. I wiele Sykulyzów do Papieskiej się władzy obróciło; Co widząc Marchio de Honeburg / niechciał iuz Państwa sprawować / ale iedzał Manfredowi. Przenosił się w tym Papież do Anagnin / bliżej Sykulyzkiej / go Arolestwa / i na sąd posłał przed się Manfreda / Margrabi Honeburga / Konrada de Antiochia / i innych przysięgłych / chęć im sprawowania Sycylii zakazać; ale gdy się nie stawili / wysłał ich / i z dobre / i praw wysłał / ich wysłał / a Wilhelma Arola Rzymskiego napomniat / aby Honeburga i innych teży skazył / dobrą w Niemczech będąc / dał komu innemu; i tak ta kara się rozrwała; a Manfred bojąc się o swe rzeczy / o iaste Papieko musiał zabiegać / iakoż mu Papież potwierdził trzymanie Kieństwa Tarentynskiego / i Państwo Grawiny / i Trykaryku / i Montu Sancti Angeli; od Sycylii iemu zostawione; a nad to mu iakoż przydał Comitatum Andriensem; a iego Wnuc Gwillelma Lances przy Bardenalich inwestował przez pierścien / na ówe dzierżawę; i pod opiekę Apostolską przysłał. Tym Manfredus ułety / Papieżowi do Sycylii iadącemu w drogę zaśiedł / i Konia Papieskiego trzymając / prowadził przez most Carygliante; miano tęgą za zły prognostyk / że na wstępie Papieskim do Sycylii / przez z tego reku / który go zwyciężnie przed Papieżem nosił / za mostem z snuru się urwawszy / na ziemię upadł.
- Przyjeży w Sycylii z wielką częścią Papież / w Akpuy wielu miał poselstwy i poddaniem uciechony / na zachęcenie do siebie ostatka Sycylii / zniost ciężkie podatki od Fryderyka i Konrada wniesione / i dawne prawa i Przywileje Sycylii / przywrócił. W Neapolu zaś będąc / wlecey iestże Panow i pospolstwa pod opiekę Papieko przysłał / iako i Messanzytów. Gdy się tak rzeczy powodziło; w tym Manfred od Papieża oddpadł / a Papież też iuz umierał w Theanie. Manfred tedy od Saraceniów w Nucerynte przyjeży / skarby tam od Fryderyka / Konrada / Odona / Jana Morusa / schowane zabrawszy / i na żołnierstwo ię hoynie nieco rozsypawszy / i tak wojsko zgromadziwszy / zbil wojsko Papieskie i Sogis opłanował. W tym też Innocentyś siódmego dnia Grudnia umarł w Theanie nie dochodząc do Akpuy. Tam gdy plązocych nad swego śmiercią widział / strofował i mówił: Domine propter iniquitatem corripuisti hominem: skaza nie swoje składając na ludzko niesprawiedliwość. Z tego daie się znać / że i

Konrad umiera  
nagannie.Syn iego Konrad  
dyn pod opieką  
Papieską.Manfred i iego  
adherentow Pa-  
piez na sąd poz-  
na.Manfred Papieża  
przeprasa.Papież w Sycylii  
przyjeży.Manfred oddpadł  
od Papieża.

Papież umiera.



18.  
Obrona Innocen-  
tego.

że ile Bantipratanus śmierć tego zwała na zemście Bosko / iakoby za-  
konow niektórych znośił przywileje : że mowe przed śmiercią stracił i  
gdys godni wiary historycy pisa rzeczy przeciwnie / i affekt ku owym za-  
konnym dosć sie w nim wydawał / kiedy ich na różne Legacye i znaczne  
Missye zazywał / z wielkimi na nie przywilejami : i czynił z nich Inquisi-  
tory / Biskupy / przez nich barzo wiele Pogan nawracając / gdsie przed-  
tym Wiary Swietey nie było. Dla tego gdy mu niektórzy rozważali  
skody zakonow / że z nich zaczęłyse osoby na te usługi brano / i uymo-  
wano / on mowil : świece na lichtarzu trzeba stawić nie pod korcem. Bzo-  
wluś też bez pewne Autora pise / iż gdy przywileje im i francyiskanom ode-  
mował / Litanie codzien mawiali / i ktos z nich Młatkę Bosko do Chrystusa  
Paná mowioćo slyszal : O Synu wysłuchaj ich : zacych w krotce Papież u-  
marł / za to żalić : a potym mowiono : Od Litani owych zakonników wy-  
baw nas Panie. Co zaś wysłepki niektore klado na Innocentego IV. he-  
retycy / to ze zlosć czynia / iako i na Swietego francyśka i Swieto Alare /  
też kalumnio klasc smieł : nawet i roku śmierci tego nie wiedzo / gdsie  
klado roku 1271. Tak ci fałszy / z prawda sie wszedzie miala. Pogrze-  
biony Innocencyusz w Neapolu / w Kościele Swietego Wawrzyńca / gdsie  
ten Nagrobek choc nie wysmienity / ale z pochwała cnot tego : *Hic superis di-  
gnus requiescit Papa benignus. Vir sacer et rectus sacro velamine tectus. Eto-  
re wiersie napisal Umberto / bo na koncu nagrobku przydal z prośbą : Hoc titu-  
lavit ita Humbertus Metropolit. To też przydało o tym Papiezu i Teolo-  
gowie z Swietym Tomaszem. in lib. 4. Distinct. 20. q. 1. a. 3. że wysłkim na-  
dał odpust dni dziesięciu / ktorzyby sie za Arola francyśkiego modlili : a  
to / iako Martinus Navarrus daie znać / dla osobliwych przysług / Arolow  
francyśkich / przeciw Stolicy Apostolskiej / dla ktorych też dal tytuł *Chri-  
stianissimi*, Arolowi francyśkiemu. Po Innocentym / tylko czternasć dni  
Stolica wałowala : obrany na tego miejsce Reginald Biskup Ostrentki /  
z Bomesow Sygny / pokrewny Innocentego III. i Grzegorza IX. nazwany  
był Alexandrem IV. wielka swiatobliwość i nauka znaczny. Nie młegzy  
tego pochwał *Matthaeus Parisius*, lub mu z swey ku Papieżom niechęci / to przy-  
pisuje / że rad / po chlebcow slyszal.*

### Rok Pański 1255. Alexandra IV. 1. Wilelma Krola Rzymkiego 8. Baldwina 17.

1.  
Mānfred pla-  
drus.

**Z** Mānfred wielu sobie gwałtem i przesłachem podbił / na zatezma-  
nie Sycyli w wierności ku Stolicy / Posłem był od Alexandra Biskupa  
Octavianus, a Bertold Māgraf Wodzem woyska uczyniony Papieskiego.  
Wzmocniwszy sie / iuz miał na Neapol nastąpić Mānfred / ale slyszac / że tego  
czesc woyska od Brundusiu w hidruncie zbity / i że mu Aeryt odebrano /  
dawssy pokoy Neapolowi / na Brundusiu sie obrocił / gdsie w okolicy pu-  
stosyl / i wielka czesc Kalabryi opānowal. Chciał go w Nucery oblęz  
Posel Papieski ale dla chorob w woysku / i żywności niedostatku / i zbitego  
Bertolda / ktory sie też do Mānfreda chciał przekinać / pokoy nie piekny z  
Mānfredem zawarty w ten sposob / aby imientem Bonradyna Krolestwo  
Sycyli sprawował. *As Emilins* pise / iż Octavianus Biskup obległ  
był Mānfreda w Nucery / ale on przez swych rozsił te nowine / i listy ta-  
koby ze Swem przysłane publikował / że Bonradyn umarł / i Mānfred za  
Miss Requiālna kazał z wielką kondolencyą odprawować / i sam w żalobie  
po nim chodził / i tak Octavianus odszedł od Nucery.

Sycylia ma pod-  
dania.2.  
Ale Papież Sycy-  
lią daie Edwardowi  
Anglii.

Jednak Alexander Papież zezual ten pokoy / przykładem Innocen-  
tego IV. rāzey na Anglię zdając Krolestwo Sycylijskie / i Biskupa Bo-  
nonskiego dla inwestytury na to Krolestwo / z pierścieniem wysłal do Edwarda  
Arolewicę Angielskiego : bo też Innocencyusz temu Edwardowi przed-  
tym Krolestwo też ofiarował / i Henryk Arol Ociec Edwarda leżę  
młodzieńczego przytal to był pod pewnemi kondycjami od Papieja o-

pisanemi ;

pisanemi ; z ktorych pierwsza była / aby Henryk przysięgn wierności Papie-  
zowi uczynił. Wtóra / aby dwa tysiące uncyi złota / co rok Kościołowi  
Rzymskiemu dawał. Trzecia / aby przez trzy lata trzysta żołnierzow Ko-  
ściołowi podeymował. Czwarta / aby w Sycylii Papież beneficja Kościelne  
dawał / ze Ale że Henryk tych kondycy nie zachował / i o Sycylii opānowa-  
nie nie dbał : Arol Andryski Bomes na Mānfreda namowiony / ktory go  
zbił. Mānfred sednął choc sie przeciw Papieżowi umornić / chciał sie  
spowinowac to z Jakubem Arragonskim Arolem / to z Duką Cesarzem  
Wschodnim. Chciał tedy Corke Konstancyę za Piotra Arragonskiego  
Arolewicę dać / z nadzieją Krolestwa Sycylijskiego / że Syna Mānfred nie  
miał. Nakłaniał sie na to Arol Arragonski / i Raymunda Pennaforceysa  
do Papieja posłał / choc z nim Mānfreda uspokoić. Ale Papież tego Ma-  
żęstwa nie radził : lubo dosły srełowiny. Za Duką zaś Mānfred dał  
Anne Alemāne. Arola przy swej służebnicy urodzić / młiey u Duką  
wazył. Stod też służebna Mārcellina tak Cesarzowa stała / że nie Annie  
Cesarzowej w stroiu nie ustępowała.

Helinus na Kościół barzo następował / wielom ku postrachu / tak / że  
na prośbę Panow poselswo do niego wyprawić musiał Papież. Ale sie  
trudno było poselswa do niego podić / ktory i swoim powinowatym nie  
przepuszczał / iako Bontrawersowi Swiętkowi i Synom tego / ktore w wie-  
żeniu głodem pomorzyli / o iakies podeyżnienie : i Arnolda Opata Swie-  
tey Justyny / o chlebie i wodzie w więzieniu trzymali / dluzey niż ośm lat :  
ktory jednak gdy miał umrzeć / dwiema gorąciami pochodniami / z nieba  
nad więzieniem zapalonymi zataśniał / i poty świecącemi / po ki nie umarł ;  
i w pięćdziesiąt dni po tego śmierci ciało tego znalezione nieskazone.

Tego roku Alexander Papież Swięto Alare Kanonizował. Gdy  
miał umrzeć / po et Swiętych Pānig w śasnych koronach / między krotce-  
mi sedną narcelnierśa była / w nawiedziny i na pocieche / i z nieba przyszedł.

O bliźnách też Swiętego francyśka / na ktorych zakrywanie dluzie  
reławy i sukna przydluzszo Swięty nosił / wydał świadectwo / tenże Pa-  
pież / i list o nich Grzegorza IX. potwierdził / i sam se ogłodał.

Powrociwszy sie Swięty Ludwik Arol francyśki z Ziemi Swiętey /  
gdys widział / że w tego Krolestwie Wiara Swięta nie wszedzie kwitnie / nie  
chciał Pānstwa Lerezy zmasanego / i przyłożył sie do tego / aby is wykorze-  
nił ; i dla tego Papieja o Inkwizitorow prosił. Trwała ta inkwizycja /  
aż potym niektórzy nie mogąc zntesć tego Swiętego Trybunału / wiele  
klości / i dosć sie krwi Chrześcianskiej przelalo.

Alfons Baskelle i Legionu Arol do Afryki woynę na niewierne go-  
rowal / krotemu Papież dal tytuł *Zelatoris Fidei Catholicae*. Ten Arol Mā-  
bomersko sekte wykorzeniał w Bārtaginie / Sylwie / i indziej / ktore miey-  
scā do Chrześcianską przyłożył / i Kościoły tam Bātedralne wystawił.  
Nauki też w swym Krolestwie pomnożył / i Salmāntyckā Akademio docho-  
dami ubogacił na Nauczyciele.

Tych czasow Kioze Litewskie u Papieja prosił o Korony pozwolenie  
Synowi swemu / na co Papież pozwolił / aby go w miłości ku Kościoło-  
wi i wierze zachował. Arol on potym wiary odstąpił / i woynę na Chrze-  
ściany podniósł. W Pomerāny też woynā trwała iuz lat jedenasć mie-  
dy / Swenropelkiem i Arzyżakami / ale ich Posel Papieski / ktory był po-  
tym Urbanem IV. Papieżem / cale i śatęcznie uspokoił.

We frāncyi Arol Ludwik chwalebne prawo postānowił / aby ci Krot-  
rzy Boskiego albo Swiętych imienia niezbożnie w przysięgach i przekle-  
stwach zazywali / na czele byli ogniem piałnowani. A gdy sie Pānowie za  
jednym w tey rzeczy przewinionym przyczyniali / rzekł Arol Swięty / Jakym  
sie sam dal tak piałnować / gdyby ten grzech i zwozay mogli bydź z mego  
Pānstwa przez to / wykorzeniony. Temuż Arolowi i tego Bratu Arolow-  
wi Papież ten dal przywilej / żeby ich nie wyklinac proz Papieja nie

mogł

mogł

3.  
Mānfreda powo-  
nowacenia wiek-  
ka.4.  
Ezelina oku-  
ciwstwa.5.  
Arnolda Opata  
infolc.6.  
Kanoniczyna B.  
klary.7.  
O bliźnách B.  
francyśka świad-  
ectwa.8.  
Na Heretyki in-  
kwizycja we frān-  
cyi.9.  
Alfons Hispan-  
ski Krol Zelator  
Fidei nazwany.10.  
O Koronaci Xia-  
ręcia Litewskiego11.  
Prawo frāncy-  
skie na przekle-  
stwa i przysięgi.



11.  
Habit Pustelni-  
kom 2. Augustyna

mogł i interdysku na ich Państwa wkładać: i żeby słuchający kazania przy  
Arolu i Arolowej/ sto dni odpustu mieli.

Pustelnikom też S. Augustyna nazażył habit Papież; bo różne  
go zażywali/ i czasem w podobnym habicie Franciszkańskiemu mendykując/  
i almużny Minorytom przeszkadzali.

12.  
Jan Duka umie-  
ra hojny ale nie-  
czysty.

W Syrii male wojsko Chrześcijańskie/ w pogardzie u Pogan zosta-  
wało/ tak iż przymierza z naszymi czynić niechcieli/ spodziewając się ostatek  
krąiow od Chrześcian opánowanych. Przeto chcąc tam opatrzyć pomoc  
na żołnierza pieniężnego/ z Kościołom i Alastorow dwudziestu część po-  
datkow pozwolono.

Na Wschodnim Państwie Jan Duka mając Ni-  
ceę osieść/ nagle zachorzał/ i bez mowy i zmysłow trzy dni leżał/ aż naostatek  
umarł/ mając lat siedmiesiąt i dwie. z których lat trzydzięści pánował.  
hojny był na obcych dla pochwały; ale niewieściuch. Gdy jednak Marcellin  
na nalożnica/ Ktora po Krolewstwu nosił/ do Kościoła wchodziła. Przelo-  
zony Kościół przed nią drzwi zamknąć kazał/ aby i ziemi Domu Bożego  
Krokiem swym nie lażyła; o co gdy się przed Cesarzem uskarżała/ a pochlebni  
mu mówili/ iż w tym Maiestat tego nie usanowany; on płacząc rzekł: Co  
mnie przeciw sprawiedliwemu podżegacie? tam sam ten zelszywości przyczyn-  
ny dla życia mego tak brzydkiego.

13.  
Zdżi dzieł K  
rolskie i Chry-  
stusa kłótnia.

W Anglii miesiąc Linkolmie/ Żydzi dziecię ośmioletnie podchwycili/ i  
ubijowawszy/ cierniem ukoronowali/ Krzyżowali/ żołcią poili/ boł mu prze-  
bili/ i wnetrznosci tego na czary wyrwawszy/ w ziemi ciało zakopali/ raz i  
drugi/ ale go ziemia na wierzch wyrzuciła; przeto w studnia go wrzucili/  
ale go tam Matka znalazła/ siedziemu to oznajmiła. Gospodarz owego  
domu poimany/ Ktory przyznawszy się do wszystkiego/ konni jest roztargany/  
a dziewięćdziesiąt Żydów inszych do Londynu na śmierć zawieźdżono.

### Rok Pański 1256. Alexandra IV. 2. Baldwi- na 18. Zachodnie wakuie.

1.  
Wilełm Cesarz  
zabity.

Wilełm Arol Rzymi na Fryzonow/ Ktorzy Hollandyę ogniem i  
żelazem pustoszyli/ wyprawił się z wojskiem/ i ich sobie podbił sześć  
wie. Lec gdy się zwycięzca wraca/ a na koniu przez miysca Ignace i trzeci-  
na żaroste iedzie/ tam zasadzki wypadły Fryzonowie zabili go. Aros mu  
o iego grobie przed tym prorokował. Bo gdy przed iednym miastem grob  
pięknie wyrobiony widział/ i pytał czyby był: odpowiedziano mu/ iż w nim  
nikogo do tych czas nie schowano/ ale Arol takis Rzymi ma być w nim  
pochowany/ i tak się stało. Bo on w nim pogrzebiony/ i aż w lat dwadzie-  
ścia i ośm od Florencyjską Romeśą Hollandyi przeniesiony do Mittelburga  
gu/ do Kościoła Premonstratensow. Alexander Papież do przedktego  
obierania Arola Rzymkiego/ po tego śmierci Elektorow napominał; a do  
Moguntzkiego Elektora pisał/ aby nikogo z Fryderykowego i Bonradowe-  
go rodu Stolicy Apostolskiej nieprzyjawnego/ zarym i Bonradyną dziecię  
iesze/ nie obierano ani mianowano/ i żeby on na iego obieranie nie przy-  
zwalał/ i iakokolwiek do tego nie pomagał/ co mu przykazał moza posłu-  
żenstwa/ i pod Klotwą/ i żeby inszych Elektorow od tego odwozili/ i Klotwa  
na nich wydano/ ieliby przeciw temu zakazowi czynili/ i obieranie ich nie  
ma być ważne. Toż pisał do Trwierskiego i Kolenzkiego Arcybiskupow.

2.  
Papież grekier  
chce Cesarza Ele-  
ktora.

Elektorowie gdy się nie mogli zgodzić na żadnego z Pánow Niemiecch/  
na obcych się nakłaniali: i tak niektórzy chcieli mieć Arolem Rzymkim Ry-  
charda Romeśa Cornubie Brata Arola Angielskiego i drugiego Alfonsa  
Arola Bastelle i Legionu: i z tej niezgody w obieraniu wielkie wóienne ro-  
zuchy urosły; wlaszka że Gerarda Arcybiskupa Moguntzkiego/ Herman  
Olbrechta Książca Brunswickiego tego roku poimiał i wieził.

Obrany Rychard  
i Alfons.

W Paryżu niektórzy Doktorowie na ludzi Zakonnych przeciw Papie-  
skim indultom nastąpili/ skłóli im publicznych broniac/ i w nienawisć ich  
przez Kalumnie podając. Papież broniąc ich/ pisał do Biskupa Paryskiego

go/ i kazał ich do Akademii przypuścić/ a przeciwnikom ich Kapłanckiej  
godności i beneficia zabraniać/ i nieślusne ugody uczynione z niektórymi  
Zakonnikami/ kassować. Ale znówu się na nich zawzięwszy ramię Doktoro-  
wie a najbarzziej Guilelmus de Sancto amore, iachali imieniem Akademii do  
Papieża na rozprawę o tym. Nastąpili tam barzo na Mendicantes Zakon-  
ników/ ale Papież list wydał/ w którym ich broni/ i Guilelmowe zarzuty na  
nich/ zbija; Ktorego też księgi iadowire/ w których i Papieża nieco śarpal/  
spalone/ iako pisał Ptolemius Lucensis. Nawet/ co Cantipratanus przydał/  
godności i beneficia Paryskim Doktorom odietoy/ ażby za mandatem Pa-  
piekim/ przysięgli odwołać to/ to przeciw Zakonnym osobom usnie abo  
inaczej nieślusnie udawali. Christianus Bellovacensis ieden z tych Doktorow  
umierając przysięgał/ że nie na nich nie mieli/ tylko że dla ich nauki/ mnieysie  
mieli nad Zakonnych poważenie u swych Audytorow: i tenże Doktor kazał  
się u Dominikanow pochować/ na znak pokuty/ za wystąpienie przeciw nim.  
Tamże we Francyi w Kaplicy Arolewskiej po poświęceniu Ciała Chrystu-  
sowego przy Mszy/ widziany był Chrystus Pan w postaci dzieciątka śliczne-  
go: prosiło tedy Kapłan/ aby trzymał Świętą Hostyę/ pokiby Arolowi  
Ludwikowi o tym znać nie dał: ale on to słysząc/ rzekł: Niech idą tam/  
Ktorzy wiary o tym nie mają/ ią go codzień tam oczyma wiary widzą.

3.  
Paryscy Doktoro-  
wie następnia na  
Mendicantes  
Zakonników.

Papież ich broni.

4.  
Chrystus widzia-  
ny w Nuyf. Sakry-  
mentie.

5.  
Książka czyta-  
w Evangelium  
eternum.

Wyšla była Książka czyta- z tytułem Evangelium Aeternum, w Kto-  
rey nauczano/ że prawo Ewangelię nie prowadzi do doskonałości/ ale pra-  
wo ducha; i iakto prawo do tego się ma/ iak Zakon stary do nowego; i że  
prawo Ewangelię w roku 1260. miało być wyniszczone/ abo wyprosznione/  
a prawo ducha miało nastąpić; Ktory błąd pogardził miał z słow Joachima  
Opata i Księża iego.

Arol Angielski Henryk nie się nie domagał Sycylię Edmundowi Sy-  
nowi swemu od Papieża danej; i tak Manfred po wielkiej części ją opáno-  
wał/ iako i Kalabryę/ gdzie też Wład swego Vice-Regem postanowił Fry-  
deryka Lancia. Zarym i dla dalekiej drogi/ i dla takiej potęgi Manfreda-  
wey/ Henryk dał pokoy wyprawie do Sycylii. Ezelin też Insubryd okru-  
tnie trapił. Wybił się byli z pod tego tyranstwa Mantuan/ ale on Astro-  
logow się poradziwszy/ co by mu z gwiazd rusyli/ gdy mu na Mantuan do-  
brze wrosyli/ pustoszył ich przyległe miysca; a Posel Papieski Octavianus  
z wojskiem pod Krzyż zebrałymi/ i z Weneckimi posilkami Pádwe mu ode-  
brał/ i tarczę otworzył niewinnymi napełnione. Na te wieści Ezelin z pod  
Mantuy przyleciał do Werony/ i Pádwiánow/ Ktorzy tam byli/ częśćią wie-  
ził/ częśćią zabijał/ obcinał; Pádwy iednak odysłać nie mogli.

6.  
O Sycylię Angli-  
kie dba.

7.  
Ezelin tyran-  
stwo.

W ziemi Świętej Turcy Antyochenską Stolicę opánowali i pusto-  
szyli; żeby iednak daley nie sili/ tamedzny Romeś Joppen żołnierzem opá-  
rzył/ i na to wszystkie dobra swoje ruchome/ i wielką część dobr oyczystych  
łożył; Papież mu też kazał wyliczyć pewną summę z tych pieniędzy/ Ktore  
w Prolemaidzie na Woynie Świętej były złożone/ u Templarios, abo Bozo-  
grobickich Rycerzow.

8.  
Antyochos Turcy  
boja.

Po Janie Watacym Theodor Cesarsta godność obiół u Grekow/ do  
Ktorego Papież Biskupa Verbemanskiego wysłał/ strony punktow pod-  
nych Watacemu od Innocencyjską okolo złożenia się z Kościołom. On  
Rzymskiego Biskupa; i Kościół przodkowanie/ i powinne iema od wszy-  
tkich posłuszeństwo uznawał; i że do niego Duchowni Grecy mają appelo-  
wać/ obciążeni od swych Przełożonych/ i że wolny tam ma być rekurs w  
sprawach Duchowienstwa/ Ktore na Rzymskiego Biskupa zdania ma pole-  
gać: nad to że na zborach abo Koncyljach/ Rzymi Biskup ma mieć pier-  
wsze miysce/ i pierwszy ma być w podpisaniu Concilij: także iż w rzeczach  
do wiary należących/ onemu zdanie dać należy nad insze/ i na nim wszyscy ma-  
ją przestawać. W inszych też sprawach/ o Ktorych so Concilia/ tego zdanie  
ma przeważać/ byle dekretem Świętych Zborow powszechnych się nie prze-  
czyło. I przyjął był te punkta wyznania Wiary Innocencyjskiej/ spodziewając  
się/ że/ gdy się z Kościołom Grecy pojednają/ iacniej będzie te punkta rozse-

9.  
Theodor Cesa-  
rzem wschodnim  
Wyznawa wiary.



ale Grecy nie-  
chcieli wyzna-  
wać w Credo Fi-  
lioz; a pochodze-  
niu Duchu Ś.

10.

W interdyktie Lu-  
zytania przez lat  
dwanaście.

11.

Książę Bawarskie  
Zona tina o cu-  
dzolstwo,

rzyc. Ale i Grecy lub chcieli w Artykulach Wiary iść za powaga Papie-  
sta; iednak wyłeli zrod artykuł/ o Pochodzeniu Duchu Świętego/ i od  
Syna; za rzecz niesłuszną miał Innocencyusz/ że w inszych mu pozwoliwszy/  
w tym artykule mu powagi uwłaczali. I trwali upornie w Schizmie  
Grecy/ aż za Paleologa następcy Theodora nie co było zgody/ lub nie trwały.

W Luzytanij Arol Alphonsus cudzoloństwem i rozwodem bezprawnym  
z Matrydą Zoną/ sławę swoje zmazał. Upomniony był o to od Papieża;  
ale gdy w swym trwał uporze/ wykłety jest/ i interdykt na wszystkie Luzyta-  
nia wydany/ w którym trwała przez lat dwanaście. Miał iednak ten Arol  
inse pochwały/ iako/ że Biskupstwo Zakonne fundował/ rozboje znośli/ prawa  
zbawienne stanowią/ ale sama niepowszechność sławę cnot tego zaciemnia.  
Ludwik też Książę Bawarskie Matrydą Zoną o cudzoloństwo odniesioną/ bez  
sodu ścigać kazał/ a iedne z Francymet/ która o tym miała wiedzieć/ z wie-  
zy zrzucić.

W Słesku Tomasz Biskup Wrocławski/ z Proboszczem i Kanoni-  
kiem iednym więziony od Bolestawa Książcia; ale Papież kazał Arcyb-  
skupowi Gnieźnieńskiemu/ i Biskupowi Krakowskiemu Książce wykłoc za to.

### Rok Pański 1257, Alexandra IV. 3. Baldwi- na 2. 19. Zachodnie wakuie,

W Frankfortcie Elektorowie nie znajdali się około Arola Rzymskiego.  
Bo część iedną obrala Rycharda Anglika/ to jest/ Arcybiskup Mo-  
guntski/ i Bolenski/ i Comes Palatinus; część inszą Alfonsa Arola Kastelle/  
3 Beatey Cezarzowej zrodzonego; a za nim byli Arcybiskup Trewirski/  
Książę Sakskie/ Brandeburczyk. Postawo po obudwu wystano; ale Rychard  
się ociągał/ lub go Arol Angielski namawiał/ do przepięcia tej godności.  
Przyściągł potym Elektor Bolenski z wielo Pánów do Anglii/ zapraszając  
go na Arolestwo/ i sam mu z drugiemu Pány przysięga tam uczynił. Lopy-  
nie się im stawiał Rychard/ i Arcybiskupowi dał Insule kosztowne od złota  
i drogich kamieni; na co on weselo rzekł; Ja też to Korona Arolewsta  
oddam. Jakoz tak się stało. Bo do Aquisgranu wprowadzonego Rychar-  
da/ tam na Arolestwo Rzymskie koronował/ i tego Zone Sancyo; i tam  
na Krzesle Arola Wielkiego posadzony osiadł. Insi Pánowie Al-  
fonsa na roz Arolestwo wzywali przez Biskupow Konstancyjskiego/ i Spi-  
renskiego/ i przez nowe inse poselstwa; ale on i dla domowych niepokoiow/  
i dla respektu na Syny nie doyszedł/ ociągał się/ cym Niemieckie assekre-  
ty niemu ostydły. Gdy iednak zasłyszali/ że od innych Pánów Rychard  
przywitaný za Arola/ i w Aquisgranie koronowany; z wielkim wojskiem  
hiszpańskim i francuskim do Niemiec włączali/ i Rycharda mocą zepchnę-  
li; a obie strony miały za soba Pány Chrześciańskie. Pierwey te-  
dnak oba na Arolestwo obrani/ udali się przez posły swe do Papieża/ widząc  
że się to zakończyć nie mogło/ tylko za tego zdaniem. Ale Papież z porady  
Bardynalow/ to na czas dalszy zwlecał.

Tego roku z ziemi do nieba/ przeniesiony Święty Jacek Polak/ w dzień  
Wniebowzięcia Matki Bożej/ w Polsce i w Rusi nabożeństwo Chrześci-  
ańskie rozmnożywszy/ i cudami się zaczęli wstawiać; Miedzy innymi był i  
ten/ że tegoż dnia/ którego Święty w Bogu zasnął/ Zegota Szlachcic z ko-  
nia spadłszy umarł/ a do Świętego Jacka zantesiony ożył. Widział przed-  
tym Najsławniejsza Pánnie/ wielo Aniolami otoczona/ gdy się przed sobą obra-  
żem modlił; która mu rzekła; Wesel się Synu mój Jacku/ bo modlitwy  
twoje mile są Synowi memu; co chcesz/ przez mnie uprosi. Ale mens osmy  
go w liczbe Świętych wpisał Roku 1294. Pisał sywor tego W. K. Piotr  
Skarga Soc. Jesu.

Książę też Poznański Przemysław pobożnie umarł/ sławny z czystości  
i sprawiedliwości. Przez wielki post włościennicy żałował/ i cienił/ albo  
też winą wodę dobrze rozrzedzonego. Nocą na modlitwie trawił. Pi-

łanego

łanego albo nieważącego się nikt nie widział. Na dzień Wniebrzy Pá-  
niew dwunastom ubogim nogi umywał/ i całował/ i rzybie odział. Ala-  
stor Dominikański ze Szrody przentost do Poznania. Na Poscioly był  
szodry; Gnieźnieńskiemu Wies Cynelin/ Poznańskiemu Bug/ darował.

Bolesław Książę Legnickie ięszce Tomasz Biskupa Wrocławskiego  
nie ludzko wlecił; ale gdy Papież lud nań zbierając kazał Arcybiskupowi  
Gnieźnieńskiemu/ on tym zastraszony/ puścił z więzienia Biskupa/ to kondy-  
cyo; aby mu dał zaście dwa tysiące grzywien/ i do dziesięcin prawa ustąpił;  
na co i on zezwolił/ miało mu za zle Duchowieństwo. Ale gdy potym ten-  
że Bolesław Brata swego chciał wyrzucić z Księstwa Glogowskiego/ prosił go  
do siebie zmyślono ludzkością; on to zrozumiał/ i lud nań zebrał/ i  
część żołnierzy w lesie zaczął/ z drugimi do Bolesława ścachał/ a po mu-  
rach i bastiach drugich rozłożył/ poimał go/ i musiał na okup swoy owe  
dwa tysiące grzywien dać mu Bolesław. Tak co się nabył/ pretko utrącił.

W Szkoły niepokoiły. Nastąpił Pánowie tamiezní na Arola  
swego Alexandra III. o to/ że honory obcy dawał; a z insze tego przycz-  
ne dał Bócciu; że chciał ten Arol/ aby ci co Krolestwem za tego dziesiętnictwa  
rzadzili/ sprawy z tych rzadów dali/ i Kzywdy ludzom nagrodzili; dla czego  
ich przed się przypozwał/ a że się nie stawali/ za nieprzyjacieli ich ogłosił. Cwi-  
Pánowie zebrałi się gromadnie/ za Wodzą sobie obracali Waltera; i Arola  
w Anroście poimali/ w Sterlingu do więzienia wtrocili/ a sami rzadzi-  
li Krolestwem. Aroli hersta ich Waltera pokarał Pan Bog przez Zone/  
która go otruła i do Anglii uciekła; a drudzy pozbywszy swego Wodzą/  
Arola z więzienia wybawili/ i prosił go o odpuszczenie swej rebelii/ iacno  
te otrzymali.

z Anglii poselstwo do Papieża/ wyprawił Edmund Arolewie z pro-  
sba o lekcejsze kondycje/ pod ktorymi Sycylijskie Krolestwo mu dawał. A  
że nalegano u Anglika/ aby Sycylia z rok Manfreda oswobodził/ Arol  
Edmunda Syna na wielkim ziędzie w stroiu Apulskim postawił/ i aby mu  
na wyprawę do Arolestwa Sycylijskiego dopomogli/ zalecał.

Na Wschodzie Tatarzy wiele Narodow zholdowali. Pierkie Krole-  
stwo/ że nie miało Pánów/ za sześć miedziocy osiągnęli. Zbili i Affazynow/  
ktory praw i wiary nie miał; tylko iako ich Pan Siedmiu gor nakał/ na  
ktorego rozkazanie i da/ i na śmierć dobrowolnie. Ci mieli fortece niedo-  
byta Trygoda nazwana we wszystkie opatrzone. Brat wielkiego Káná Harlo-  
nu wyprawił dziesięć tysięcy Tatarow na obleżenie tej fortecy/ rozkazując/  
aby nie odstępował aż tej dobył. Trwali tam przez lat dwadzieścia i  
osm/ aż naostatku dla niedostatku poddali się Affazyń. Zładzie ich w Phe-  
nicyi albo Tortosie Jacobus Vitriacensis miedzy gorami i skalami niedoste-  
pnymi/ gdzie mieli fortece mocnych dziesięć. Było ich na czterdzieści tysię-  
cy pod iednym Rzodca/ ktorego Starchym zowią. Dzieci małe rozkosznie wy-  
chowano i Affazyń/ obiecując im wielkie rozkoszy po śmierci/ i tak tego  
Starchego/ abo ich Rzodcy rozkazanie pełnić beda. Zusił się o nich Święty  
Ludwik; ale dzień narodził się wiary przyjac; i tak za swe zbrodnie  
przez Tatarow zgładzeni. Chcieli ięszce Tatarzy i Chrześciańscy w Syryi  
sobie podbić/ i do Chrześciańskiego tam Kycerstwa/ to jest/ do Templarios/  
i Hospitalarios, o poddanie się wystali/ ale im odpowiedziano/ że się nie na-  
rozkoszny Bogu poświęcili/ ale żeby za Chrystusa umierali/ za ktorych on i  
za swiata zbawienie tu umarł. Przeto niech przyda/ a nayda za Prawa Bo-  
skie i Wiary gotowych na wojnę.

### Rok Pański 1258. Alexandra IV. 4. Baldwi- na 20. Zachodnie wakuie.

Szoro Alexander Papież w Anagnin iawnie Manfreda i Szelina wykłol;  
Szarszy się roziedli. Do Manfreda Ketrurya/ Lombardy/ i Tranpadá-  
ne/ abo za Padem rzeką/ wszystkie opanował. A Sycylia żeby Manfreda

5.  
Przemysław Pa-  
znański po-  
chwał.

6.  
Zle nabył pre-  
ko się traci.

7.  
W Szkoły niepo-  
koje.

8.  
Anglii chce Sycy-  
lii w insze kondy-  
cyo.

9.  
Affazynowie co  
zaczę-  
Tych Tatarzy  
przez lat 28. do-  
bywali.

10.  
O Templarios  
się Tatarzy kupa-



1.  
Manfred sę z  
Krola Sycylii u-  
daje.

za Arola przysięgł; i sam / iako sie wyżej powiedziało / zmyślił o śmierci Konradyną przez truciznę w owocach zadana; i Postowie Sykulsy to roz-  
siali; i na nawałach żagle żarne wnieśli / i w Apulij / zał po tego śmierci  
zmyślali; i tak Manfred w Sycylii od Panów i Duchownych za Arola  
przysięgł; i w Panormie według zwyczaju Koronowany bierzo bezprawnie /  
gdyż to Królestwo już Papież Edmundowi Anglijskiemu dał przedtem. A  
toli wnet porym od Konradyną i Marki / do Sycylii wiadomość doniesio-  
na o zdradzie Manfreda. Ezelin zaś wieścił Postę Papieskiego / i innych  
Panów / Których chce Papież wybaczyć / chciał przez Henryka postę w Lom-  
bardyi tego sił przytrzymać; a że go Ubert Pallavicinus posilkował / przez Ro-  
mesa Aremony / odrywał go od Ezelina.

2.  
Niezgodą Wene-  
tow z Genuen-  
czyki z młody  
rzecz.

We Włoszech iestże Genuenczykowie na Pizanów bili / i Wenetowie  
na Genuenczyki. Co że było z przeszkodą posilkom do Ziemi Swiętej /  
Papież przez Messańskiego Arcybiskupa tym rzecm narodom wojny zała-  
zał. I ucihli byli / ale przez dwu ludzi znówu niezgodą się wzięła. Bo gdy  
w Prolemaidzie Genuenczyk od Wenetów był ranił / na morzu Wenetowie  
Andrzej Zenus i Laurentius Teupulus na Genuenczyków uderzyli / i wzięli im  
dwadzieścia i pięć Galeonów / a inśe rozproszyli / i tak dla tych niezgod do-  
bra okazja uderzenia na Saraceny / zginęła. Bo Harlonius Tatarzyn / Który  
małoc Chrzęściankę żonę / nam / sprowadził / i Alegery Machometskie obalał /  
obległ był w ten czas we trzydziestu tysięcy Tatarów / miasto Baldach / gdzie  
Saracenski Caliphus był / Doktor sekty ich sprowadził / i wzięł to miasto z wiel-  
kimi bogactwami / i Caliphą owego żywcem. Pytał go Harlonius czemu  
za takie bogactwa i pieniądze nie chował żołnierzy na swe obronę / gdy od-  
powiadał / że swym duszą / on go w jednym miejscu posadziwszy / nie biał  
inaczej karmić i czesować / tylko perły i złoto tego przed nim klasć / aby ich  
pożywał / Których nabył z ofiar i podarunków.

3.  
Tatarzyn Káli-  
phá Saracena  
złotem karmi.

Począł tego roku Alexander Papież błedy Janá Parmensa / Których  
było dwadzieścia i siedm / i Esięge tego z niemi spalić kazał. Nauzał / że  
nauka Joachima Opata / przewyższała naukę Chrystusową / zarym i nowy i  
stary testament / że ndwy testament iako i stary zniszczyć / i nie potraw / tyl-  
ko do roku 1260. i ci co beda żyć po tym / beda w stanie doskonałym / i po  
Baplanstwie Chrystusowym inśe nastąpi / że żaden nie jest sposobny drugie-  
go uczyć rzeczy Duchownych / tylko boso chodzący / że Ewangelia Chry-  
stusową sadnego nie przywodzi do doskonałości / że odstępstwo Greków od  
Rozstąpienia Rzymskiego było dobre / i Duchowni ludzie nie powinni słuchać  
Rzymskiego Rozstąpienia / że Żakonnicy ludzie nie powinni się wydawać na śmierć  
za obronę wiary / tylko inśi ludzie / że Grecy bierzący są w stanie zbawien-  
nym / niż Łacinnicy / i lepiej się z niemi łączyć / niżli z Rzymskim Rozstąpieniem.  
O takie nowe i grube wymyślił.

4.  
Janá Parmensa  
błedy potępiono.

W Anglii Eleonora Arolowa dwiemá Asiezy dała nte iednąkile be-  
neficium / iednemu / to jest Robertowi / sęzupie / drugiemu / to jest Tomasz-  
owi / bogate. Ten potym Roberta nawiedzał / pieknie od niego urządzony /  
postrzegł / iako miał wshetkiego po dostarku / choć z małych dochodów / zego  
on nie miał z wielkych / i dziwował się temu / na co Robert rzecze / oto mi  
Pan Bog oddaie i tu / że wlewnie i w wyskości chodzą / około trzody i dusi mi  
zwierzonych / ty iestli o dusze tobie złecone mniej dbasz / nie dziw że ubóstwo  
cierpisz.

5.  
Cnocliwemu Bog  
błogostawia.

Umiał tego roku Swięty Bonajuncta General Serwitow : Tenże  
iednego Lichwiarza florenzyka nte raz upominał o lichwy / zastrzył go  
przeciw sobie / wiec tedy zmyślając dobry affekt / posłał Swiętemu potra-  
wy z trucizną : Swięty ie przeżegnawszy / iadł bez szkody / a słudze owego  
Lichwiarza rzekł : Wiedz że co mi Pan twoy nagorował / samemu się tra-  
fi. Przyjdzie sluga / a Pan bez dusi zażalenie.

6.  
Swięty Bonajun-  
cta.

Lichwiarza  
śmierć.

## Rok Pański 1259. Alexandra IV. 5. Baldwin 21. Zachodnie wakuie.

Przyszedł też koniec i zemsta Boska na Ezelina. Biepyso sobie przeszed-  
chem podbiwszy / Pallawicyną i Aremonczyków / Którzy mu do zwycię-  
stwa pomogli / wygnal z Biepyi. Wrażeni tym z Mantuanu się nań zla-  
czyli. Wiec gdy się o Medyolan kusil / naprzód Wodź Medyolański na  
niego przypadł / i lud jego rozproszył / za nim Aremonczykowie / Mantua-  
ni / Ferrarczykowie / i Pallawicyn się udali / przed Ktorem on uchodząc / że  
mu przeszedł przez most broniono / musiał przez rzekę Addue w brod się u-  
dać / tam w ucieczce w goleni postrzelony / ofazony z swymi zewsiad / bronil  
się / aż wojsko jego zbite i po części rozsypane / a on sam poimany i na widoł  
w więzach pokazany / do Soncynu zawieziony / tam i od rany / i od smutku  
w leciech siedmiesięt mizerne umarł / w Klatwie / i Sakramentow Swię-  
tych niechcąc przyjąć / przeto na nie na Swiętym miejscu pochowany. Ten  
koniec był tego Tyranna / Który przez lat trzydzięści i cztery / Trydent / Tar-  
wisum / Padwa / Wicency / Werone / i Biepyso bez prawnie trzymał. Ro-  
ku przeszłego we śnie prosono go na wieczersa od owego miejsca / gdzie na ter-  
czas był za sto mil Włoskich / co ci / Którym to powiedział / po śmierci ieg  
uwagać / uznali / że na tamym miejscu umarł / na Ktore był we śnie zapro-  
siony. Ztos mu miasto nagrobku przypisał : Sylla, Nero, Cajus, Marius, Me-  
zentius, his tu Ezeline, ipso es sevirior es Phalari. gdzie go nads inśe tyranny prze-  
nosi. Brat tego Albertykus usłyszawszy o śmierci Ezelina / uciekł z pod  
Tarwisum / Ktore bierzo uciśkał / i poimany / musiał paterzać gdy przed ieg  
ogrymą tego żonę i Corke palono / Syna rozsielano / a potym tego samego  
po cierniu i kamieniach włożono / i praśtu na pożarcie po śmierci dano.  
A lubo potym niektórzy odstąpili Manfreda i nieprzyjaciół Kościelnych /  
iako i Papienses / Którzy z Kryderyktem i jego następcami długo trzymali /  
iednak Hubertus Pallavicinus panowania chciwy / do Biepyi wszedł / i nie-  
Których tam wstawy podbił i sobie / i po Ezelinie tyrannem był nowym.  
Niechciał / choć i za Papieską prośbą / z wieszenia / w Ktore był od Ezelina ie-  
sege wtrącony / uwolnić Postę Papieskiego Arcybiskupa Rawnenny / ale go  
ścisley więził : atoli Postę po powrozie się spuscił na ziemie / i na Konia go-  
towego wsiadłszy ułchał.

1.  
Ezelin ginie.

Iego nagrobek.

2.  
Brat iego Albe-  
ryka śmierć.

3.  
Hubert Pallawi-  
cyn nowy tyran.

4.  
Broni Papież  
Mendicantes.

5.  
Karności Kościel-  
na naprawia.

6.  
Tatarzy Belg do  
siebie ciągną.

Paryscy Doktorowie chcieli u Papieża ratować swego Swiętelną de-  
amore / Który dla swej złości na Żakonne ludzkie / był wyklęty / i wyzuty z dobr  
Kościelnych / i tytułu Doktorzkiego / chcieli tedy aby był do swej godności  
przywrócony. Papież pokazał się bydz skłonnym do miłosierdzia z nim / te-  
sliby się upokorzył i poprawił / ale ich napominał / aby na Żakonnym nie  
następowali / i Biskupowi / przeciwne im kazał wyklinać / i Akademii Klerwa  
grozić / iesliby z Swiętelnem przedstawili / albo listy do niego pisali / albo ie od  
niego brali.

Karności Kościelna i obyczaje dobre ntegdzie tych czasów upadły były.  
Przeto Papież Biskupow listownie napominał / aby temu zabiegali / i nieczy-  
ste Bapłany / także nie przypuszczających appellacyi do Papieża / Karali we-  
dług praw Kościelnych.

Tatarzy chcą wolniey Zachodnie Państwa plądrować / namawiali  
Bele Arola Węgierskiego / aby z niemi przyjaźń zawarł / albo Corke hankę  
Synowi swemu w małżeństwo biorąc / albo swoje też Corke Synowi hankie-  
mu dać : nad to / żeby się złączył z Tatarami na wygubienie Chrzęścian /  
ofiarując mu piąto część Korzyści tam nabytey : iesliby zaś na te lige z Ta-  
tarami nie zezwolił / wojna mu straszna groziła. Przestraszony takim po-  
selsstwem od hana Belá / prosił przez Posły Papieża o pomoc pretek / zału-  
jąc się na Przodkó iego Grzegorza IX. że za pierwszym Tatarow do Węgier  
wtargnięciem / iego nie ratował. Alexander Papież na tak spetne Kondy-  
cye Ta-

Papież go od nich  
odciąga.



7.  
Teodor Wschodni  
Cesarz umiera.

Muzalo Opiekun  
Syna Cesarzkiego  
zabity.  
Michał Paleologus  
Despota, opie-  
kunem.

8.  
Tenże Cesarzem  
uczyniony.

9.  
Zakonu Różno-  
żądziow Świeci  
Mężowie.

10.  
Wojna z soba Ho-  
spitalarium  
i Templario-  
rum.

1.  
Manfred nie chce  
pokoiu.

2.  
Florentczykom  
z Senenzykami  
bitwa.

cye Tatarskie przystawac odradzając/ umacniał Arola nadzieję w Bogu/ i obiecał Chrześcijańskie Panny na pomoc temu pobudzić.

W Grecji Państwie Teodor Asparis Cesarz/pánowawszy lat cztery po Watacyusie swym Rodzicu/ i przed śmiercią habił Mniški przywiozł/ z płaczem za grzechy umarł. Zostawił Syna ośmioletniego Jana następcę na Cesarstwo/ ktorému dał za Opiekunów Arseniego Patriarchę/ i Jerzego Muzalonę/ podlego rodu/ ale temu miłego. Bał się Muzalo żeby go ta go-  
dność/ zazdrości u Pánów i zguby nie nabawiła/ i dla tego przed nimi io-  
kladał. Ale oni nie dopuścili/ przysięgając/ że go rado i innemi sposobami ratować mieli. Aroli niektórzy możniyszy zazdroścąc mu tego szczęścia/ po dziewięci dniach/ w Rostiele go przy Oltarzu ze dwiema bratry zabili. Gdy zaś po nim o inszym Opiekunie dziecieciu Cesarstwu obmyślano/ Mi-  
chał Paleologus zanego rodu i dzieł na to obrany. Zdane mu tedy rzody Państwa do wieku dorosłego Cesarza młodzieńczego/ iednak mu Cesarstwu insynia, abo znamię nie dozwolono. Lecz tego przycięcie na walnym zjeździe Pánów i stanów różnych/ za rzecz niesłuszną mieli/ żeby miał/ bez go-  
dności i Korony Cesarzkiej takie mieć rzody/ i tylko Pána abo Despotę ty-  
tułu zazywać/ Cesarstwo sprawować: Żartem gdy tenże Michał Despota oko-  
ło Magnetyi wojne toczył przeciw Gwilelmowi Willa/ Eideciu Achaj ro-  
dem Francuzowi/ ktoręgo też zwycięzył i poimał/ na targach od Żołnierzy podniesiony i za Cesarza jest przywitań. Słyszac to Arseniusz Patriar-  
ch/ a bojąc się o Cesarza młodzieńczego/ żeby go nie zgładzono/ chciał wy-  
stać i Michala i innych do Cesarzkiej mu godności pomocników/ ale dawszy temu pokoy/ przywiódł go do przysięgi/ że temu dziecieciu nie miał ani zy-  
wota/ ani Cesarstwa odbierać. Aroli w miesiąc samże Arseniusz za powo-  
dem inszych Paleologów koronował/ obiecując go przeciw dorosłemu Syno-  
wi Teodorowi zmarłego Cesarza/ z tronu i godności usłupić/ lub medrzy się o-  
bawiali/ żeby Paleolog szczęściem tym uwiedziony dzieciny nie zabił/ abo nie osłepił/ co się potem stało.

Zwłasn tych czasów w Zakonie Różnoodziestym Petrus Fernandez, ktorzy przy śmierci od Nayswietszej Panny iedno/ a drugo od Swietego Jana Ewangelisty Korona ozdobił/ na znak czystości i nauki. Zwłasn i Gonfalmus Amaranth/ ktorzy robotnikom okolo mostu w opole lasu u-  
derzyszy/ wino i wodę na ochłodę ich/ iak Młocze iak/ cudownie wypro-  
wadził.

W Ziemi Swietey szpetna niezgoda między Zakonnym Ryceřstwem tam się zawiadła/ i do wojny między nimi przyszło/ na ktorey Hospitalary, tak zbili Templarios, to jest Szpitalni Bożogrobskich/ że ich nie nie uszło/ co słysząc ci co byli w Zachodnich Państwach/ lachali tam na zemstę.

## Rok Pański 1260. Alexandra IV. 6. Baldwin 22. Zachodnie wakuie.

N A końcu przysięgi roku przysłał był z Grecji Despota Peloponezu/ chcąc zgodzić Manfreda z Papieżem/ aby Manfred/ siły swoje na Pa-  
leologa obrocił. Nie był od tego Papież/ i te dawał Manfredowi Kondy-  
cye pokoiu: Naprzód/ aby wygnani dla obrony Rostioła Sykulzykowie  
byli do swych dobre przywrócen: nąd to aby Saracenow/ ktoręmi we Wło-  
sch Manfred wojował/ odprawił. Ale on na Kondycy nie chciał przy-  
stać i ieszcze więcej Saracenow z Afryki przywołał/ i pełno ich było okolo  
Andrunt i Baru/ ktorych zaraz na dobrą Swietego Piotra do Kampany  
obrocił/ a sam do Marchii abo Margrabstwa w Emilia wtargnął/ biorąc  
sobie na obronę falkę Gibellinow. Poddali mu się Senenzykowie/ że im  
nie sprzykrzyły niażdzy od Słoneczkow. Włać im Manfred na pomoc ze-  
stał iazdy ośmset z Jordanem Wodzem. A gdy Słoneczkowie we trzy-  
dziestu tysięcy pustosząc/ okolo oblegli Senenzykowie z iaz-  
dą Manfredową na nich wypadli/ zbili ich bez liczby/ i wielu poimali.

we

We Włoszech wszęła się sekta Flagellantium abo biczujących się. Bo-  
bla zbrodni swoj do pokuty wzbudzeni młodzi i starzy i dzieci małe/ i sekta Flagellan-  
Panowie/ ledwie nie całe obnaził/ po ulicach chodząc/ biczowali się aż dotum-  
krwie/ wzywając Boskiego miłosierdzia i przyczyny Nayswietszej Marki  
Boskiej: Wstawali insie wesole pieśni/ tylko lamenty pokutne słyszeć było/  
z kruciem słuchających. Rozszerzała się ta sekta aż do Niemiec/ i do Pol-  
ski zaszła. Ale się ta pokuta w szpetno Lerezys obrocila/ bo ci Flagellan-  
ci, ktorych róstacami liczyć było/ twierdzili/ iż nikt nie może być od grze-  
chow ro/ grzeszony/ jeśli przez miesiąc w tej sekcie trwać nie będzie. Trzy-  
mali też/ co twierdzi o nich Dlugos/ że/ choć nie Róża/ mogli się od grze-  
chow wzaajemnie rozgrzeszać/ i przez te dyscypliny wielką potęgę przynieść/  
dušom rodziców potępienych. Aroli w Polsce wnet ta sekta zgładzona.

W Niemczech zamieszanie trwały o Arolstwo Rzymskie/ między Al-  
fonsem i Rychardem/ a niektórzy Pánowie zamysłali obudwu zantehać/  
iako nie swego rodu Niemieckiego/ a Przemysławowi Arolowi Czeskiemu/  
ktory też Otrokarem się zwał/ że godność ofiarować/ ale on rym wzgar-  
dził/ mówiąc/ iż Czeska tego Korona/ nad Cesarstwą będzie. Chciał tedy  
być Koronowany na Arolstwo Czeskie/ a że Mogunski Arcybiskup do  
ktorego należy Czeskich Arolow Koronować/ ieszcze nie był potwierdzony od  
Papieża/ Przemysław radził się Papieża Kogoby z Biskupow miał na to za-  
wść/ i dał te moc na ten raz Papież Praskiemu i Olomuickiemu Biskupowi.  
Wojne potem ten Przemysław/ podniósł przeciw Beli Arolowi Węgier-  
skiemu o Strycy/ z ktorey go był Bela wygnal/ a Przemysław i o sobie/ i o  
Austrii przywołał. Pokoy iednak między nimi zawarty dla prze-  
strachu od Tatar/ a porzućwszy Zonę/ i do Alastoru i o dawszy Przemys-  
ław ze była przedtem słubem czystości obowiazana/ Siostra Arola We-  
gierskiego poiał. Wymawiając się zaś o to Papieżowi/ prosił go/ aby  
dwieć Corkom/ i Synowi iego nie z małżeństwa miąnym/ taki rodzy nie  
skodził/ i pozwolił Papież/ aby Synowi na insie godności to nie przeszkadza-  
ło/ tylko na Arolstwo Czeskie.

Tatarzy Polskę plodrowali/ i aż do Sandomierza zaszli/ gdzie tak  
wielu ludzi zabili/ aż się krew do Wisły lała/ do ktorey też drugich nape-  
dzając wielu tam potopili/ przebrawszy w niewolę wiele młodzi i niewiast.  
W tenże czas tam u Swietego Jakuba Dominikanow czterdziestu dziewięć  
ci zabili z Sądkiem ich Przecorem/ Salve Regina śpiewających/ ktore pienie  
po śmierci Konęzycy/ słyszano/ a dniem przed ich śmiercią w Martyro-  
logium/ cudownie napisane ich mecenstwo przysłał/ czytano temi słowy: W  
Sandomierzu czterdziestu dziewięci Męczenników męka. O wielkiej li-  
gbie zaś tam ludzi zabitych od tego Poganiństwa/ zrozumiałwszy Bolesław  
Pudiczy/ i Prándota Biskup Brakowski/ przez Bożę Dziekanę dał znać  
Alexandrowi Papieżowi/ ktory (iako piše Bzowius) nawiedzającym Ro-  
stioł/ Nayswietszej Panny w Sandomierzu wtorego dnia Lipca/ odpusł ta-  
ki nadeł: iaki ma w Rzymie Rostioł S. Maria Majora. Zdradziła tam Rus-  
Polakow/ ktora z Tatarami była/ radząc/ aby Burgrabi Zamku Sando-  
mierskiego Piotr Aręmpa wyiachał na traktat z Tatarami/ on gdy wy-  
iachał z obigniewem Bratem/ zaraz go Tatarzy z drugimi zabili/ i w Za-  
mek wpadli/ i wielu tam zamordowali.

Tu piše Aytonus, iako Harlonus Tatarski Zán/ namowił do siebie przez  
posły/ Arola Ormianckiego z wojskiem dość licznym/ bo miał Piechoty  
czterdzieści tysięcy/ a iazdy dwanaście tysięcy. A gdy mu Harlonus prze-  
łożył swoy zamysł/ o dostawaniu Ziemi Swietey/ aby i o oddał Chrześcia-  
nom/ Arol Ormiancki radził/ aby/ ponieważ Soldan Alepu/ Syryi wszy-  
tkę trzymał/ tedy też i Jeruzalem/ pierwey otrzymał Alep/ miasto prze-  
dnie/ i Stoleczne w Syryi/ że potem miał tańciej insie otrzymać.  
Przysłał na to Harlon/ i obległ Alep ludne/ i bardo bogate miasto/ i potężne/ alep i Damask.  
na ktore tak mocno nastąpił/ że go za dziewięć dni dostał/ i z Samkiem/ wzięt.  
lub się ten dni iedenaste bronił. Wziął potem przez gwalt i Damask

Al

tenże



7. Harlon Hân Tatarski okrzestony.

8. Gwibog Tatarzyn przychylny Chrześcianom.

9. Ale go Chrześciana obrządku.

10. Na Paleologa wojna, ale on zwyciężył.

11. S. Tadeusza i św. Józefa.

tenże Harlon/ gdzie też była Soldanowa Żona i z Cortami; o które gdy Soldan prosił Harlon/ nie nie uprosił/ ale do Persyi je zaszła/ a Arolowi Ormiańskiemu puszczał niektóre zamki wzięte Saracenom; i Kiozećia Antyochy Prawa utwierdził. Chciał przywrócić Jeruzalem Chrześcianom/ ale śmierć Mångoná Hana Tatarskiego Brata swego przeszkodziła. I tak musiał odiachać/ zostawiwszy dziesięć tysięcy Tatarów w Syryi/ przy Kommendzie Gwiboga/ Ktorému kazal dostać Ziemię Swietey/ i oddać ją Chrześcianom. Dobrze ten Harlon o naszy wierz trzymał/ i chciał Chrześcianinem zostać/ i Papieża o Chrzest prosił/ i owszem Hytonus twierdził/ iż został Chrześcianinem. Gwibog po tego odiejdzie spokojnie trzymał tamte ziemie/ i w Chrześcianach się Kochał/ i odzywał się do rodu i rodziny Swietych Trzech Arolow/ Ktorzy Chrystusowi maluskiem pokłon z podarunkami oddali. Gdy jednak się starał o Ziemię Swietą dla Chrześcian/ aż ci niezgodą między nim i iemi zrodził się wężel/ i wszystko pomieszała. Chrześcianie z Sydonu/ gdzie też były wioski Saracenow/ holdungowych Tatarów/ napadli na owe wioski i Korzysci w nich zarabawszy/ z nią się wracali. W tym Krewny Gwiboga/ Który tam miał leż/ z niewielką łazdą na Chrześcianów wypadł/ i imieniem Wuita swego Harlona/ Korzysć owe kazal oddać. Chrześcianie nań uderzyli/ i zabili go z niektoorem/ i Korzysci nie oddali. Wysławszy to Harlonus, zaraz się wyprawił do Sydonu/ i opłanował go/ i mury tam poprował/ i niektóre Chrześcianie tam zabił/ bo drudzy uciekli. Przelecieli się na te wieś Chrześcianie w Syryi/ i do Chrześcianstwa o pomoc wyprawili Posłow/ na co też Francuzow Papież zachęcił. A że dla domowych niezgod. Chrześcianskie posilki się opozniły/ Hytonus Arol Ormiański z Dziećmi swym Kiozećiem Antyochy poddal się Tatarom/ aby ich wojskiem od Tyranskiego łazma Saracenow byli uwolnieni: bo Saraceni naprzód na Ormiany i Antyochia iad gniewu swego wywarli/ dla tego/ że Tatarow na nich zapalili/ z niemi się złączyszy.

W Greckim Państwie przeciw Paleologowi moynę podniósł Michał Despot/ albo Pan Epiru i Etolu/ dusząc w Gwilełma Willardwina państwa w Achaj i Peloponezie/ Ktorzy oba byli spowinowaceni z Manfredem. Ale Sebastokrator od Paleologa zesłany/ rozsyłał wojska nieprzyjacielskie/ tak/ iż i Michał musiał złożyć inoż posilkow/ zsiadając i Willardwin uciekły/ Który się w plewy/ aż go z tamtąd wywleczono/ i z wielkich zębów poznano. Zastrasowało to Chrześcianie w Grecyi/ i Paleolog ius się na to usadził/ aby Carogrodu dostał.

We Francyi Swiety Arol Ludwik/ wiele światobliwych rzeczy stanowiąc/ i czynił. Godności niechciał mieć przedaynych/ domow nierządnych zażagał/ blazny ze dworu wygnął: Wiele Alastorow i Szpitalow wystawił/ naprawił i bogato nadał: Kościelnych beneficja niechciał rozdawać/ ale chciał/ aby w tym prawda Kościelne zachowane były/ i mowil: Dostę mi będzie dać Panu Bogu rachunek z dobru doczesnych Swieckich/ niechce dawać i z Duchownych: list też w Którym mu pozwala Papież stanowiąc Biskupa i Pałsterze/ w ogień wrzucił/ bojąc się w tym niebezpieczeństwa dusze swotey/ i Arolstwa. Na zleczenie bologek/ co inni Arolowie Francuscy dotknięcia tylko zażywali/ on znaku Krzyża Swietego zażywał. Ze zaś w tym roku trzej z młodszy Belgickiey/ Ktorzy tam dla tezyła Francuskiego byli przyjaceli/ na Kreteacy z łuku strzelający na Swierzyńcu/ i za dziko bestya biegący poimani od Lesnicznych/ z rozkazania Eguerrana obicieni byli/ iako cudze rzeczy nadozycy. Arol Ludwik za taką surowość na śmierć go stażal/ a że go niektorzy wyprosili/ kazal mu/ aby dał dziesięć tysięcy funtow Paryskich we złoćie/ i trzy lata w Syryi wołował z Saracenami: za owe zaś pieniądze Arol wystawił Szpital/ Kościół francuskiom/ Alastor Dominikanom.

Potępił tego roku Alexander Papież błedy Rymunda Lullá. Był to z Maioryki rodem/ głowiek swiecki: wiele Kioż wydał/ w Których pełno rzeczy/ a śmiał mowić bluźniercz/ że mu ie Chrystus podał/ i ich nauczył/ było.

było tych biedow i czerzyckich na pięć set. Między niemi te były: że Bonma wiele istot: że Bog był Oycem pierwej niż był Syn: że Duch Swiety poezol się z Oycą i Synem: że grzesz/ Ktorzy zeretykow karzą.

W Akademii Kantabrygeńskiej był tego czasu swawolnie młodzian Guilelmus Vidus/ był jednak nabożny ku Napswiersey Pannie. Raz przeszedł na sad Bory porwany był/ i nanim potępiony/ ale gdy się oglądał na obecną tam Markę miłosierdzia/ za ten przyczyn był iestże od dekretu wolny/ Odechnie się potym/ aż w reku swym obaczy Kartę/ na Ktorej tego grzechy spisanie było: wnet tedy na spowiedź poszedł/ i żywot dziwnie odmienił. Tak to sąd Boski i we śnie widziany kształny test/ i Ktoregny do poprawy!

W Fryburgu zaś Niemieckim mieście/ Student ieden/ szperno zadza zapalony/ nie był tak szeslimy/ iako pomieniony. Czarownik piętadziemi sobie zniewolil/ aby na swoje zło chat/ iedne Pannie swemi czary naklonil. Wiedział go tedy z sobą ow Czarownik do iednego lochu/ i tam Kola iaktęz zgniatł/ i Czarow poprzysięgał/ sprawil/ że poroznych widokach czart się w postaci owey Panny pokazał/ do Ktorej gdy z Kola rękę wyciągnął/ ow Student/ zaraz od Czarta porwany/ i o mur owego lochu poruszony umarł/ i na Czarownika trupem rzucony. Czarownik na pol umarły wołał/ aż go nierychło ludzkie usłyszawszy/ nalezli ledwie żywego z umarłym Studentem. Tak czary/ i zle zrodzi/ i tu karzą.

Tegoż roku Zakonnik ieden z swego Alastora uciekł. Szli za nim przedko dwa Zakonni Bracia/ chcąc go powrocić/ i widząc przy nim psa wściekłego/ wołali nań/ aby się strzegł psa tego/ ale on nie nie dbał/ zdiat z siebie Zakonny habit/ i porzućwszy go/ od nich uciekł. Dopiero na niego ow pies z habitu zwlezonego skoczył/ i zaraz go zadusił. Tak i sukienka Zakonna od Czarta beoni.

Dziwniejszy koniec innego Zakonnika/ był tychże czasow/ Gwilełma Równy/ loniusza cystosia/ i innemi enorami znąznego. Temu gdy o bliskiej ius śmierci znać dano/ z radością ow wiersz zaśpiewał/ Gloria, laus, et honor, et bi sit Rex Chryste Redemptor; Który wiersz przedrym był napisat Theodulphus Biskup Aurelianski/ będąc w więzieniu/ i zan był uwolniony od więzienia.

## Rok Pański 1261. Alexandra IV. 7. Michała Paleologa 1. Zachodnie wakuie,

Alexander Papież na końcu Maia umarł/ pilny w urzędzie swym Pałsterkim: wałowała przez trzy miesiące i daley Stolica/ że się nie mogli zgodzić w obieraniu następcy. A Jerolimski Patriarcha Burgundyck/ i a według drugich rodem Trecentis, Iacobus Pantaleon, przyjechał/ chcąc się za swoim Kościołem wskazać u Stolicy Apostolskiej/ Który Pałsterzem test obrany/ i nazwany Urbanem Czwartym. Ten podlego był rodu/ ale cnota i nauka wstep mu naprzód uczyniła do Archidyaconatu Laudunskiego/ potym do Biskupstwa Leodyjskiego/ wnet do Wirduńskiego/ potym do Poselswa Papieskich rożnych/ do Patriarchostwa Jerolimskiego/ naostatek do Papiestwa. Pisał do Arola Ludwika i innych o swym na ten urząd najwyższy podniesieniu/ a za siebie uczynił Patriarcha Jerolimskim Biskupa Agenenskiego/ z Kościoła Prolemaidy żywność mu naznaczał/ pokiby dochodow Jerolimy od Saracenow nie odyśkał. A że Manfred wojsko Saracenskie do Kampańy wprowadził/ po swojej Koronacyi Urban wojsko tam pod znakiem Krzyża Swietego wpuszcil/ i Poganstwo wygnal. W tym do Manfreda Posłow swych Neapolitani wyprawili/ żeby pokoy uczynil z Papieżem/ a tak interdylet/ w Którym trwał do tych czas Neapol/ był znieziony. Ale on niechciał/ mowiac: że trudno z nim miał pokoy zawierac/ Który go z Syceylijskiego Krolestwa chce wygnac. Obiecał jednak wpuszcic do Neapolu ze trzy sta Saracenow/ Ktorzyby Asiezy przymuśali do Nisy odprawowania/ a Ktorzyby niechcieli/ na

11. Rymunda Lullá błędy potępione.

12. Nabożność do Naps. Panny pomocno.

13. Nieczystych żądzy i czarów, do obręskowania.

14. Nabożny Zakonny.

15. Śmierć wioła.

1. Śmierć Papieża.

2. Urban IV. obrany.

3. Saraceni z Kampańy wygnani.

4. Złot Manfreda.



galerii isemiel. A gdy Posłowie prosili/ aby Saraceniow nie posyłał/ bo ich miasto nie pusci/ on sie na to zapaliwszy/ Jostreda na zatrzymanie miasta w wierności zesłał.

5.  
Nadział Pogani-  
stwa na Prusy.

W Prusiech Poganiom sie szesćciło/ i fortece tam niektóre opánowa-  
li. Zebráło sie iednak na nich wojsko Chześcíanskie z Polski/ Prus/ Nie-  
miec/ i w Gromnice na nich uderzyło/ ogniem i miezem wszytko pustosząc/  
i oddając Mendolfowi Kiożciu Litewskiemu przesła nálezdy. Wsiadł nie-  
przyiaciel zwatpiwszy o swych siłach/ i Chześcíanie chcąc do ich Państwa  
wtargnąć/ ciężary w obozie zostawili/ z niewielką jrażą. W tym nieprzyja-  
ciel na ow oboz uderzył/ i wszytko zabrał. Przylecieli na te wieść nąsły/ bi-  
twe stocz/ ale po różney szesćci przemiánie nieprzyiaciel zwyciężył. Po  
zwycięstwie losem obierali/ Kogódy swoim Bogom na ofiarę spalili/ za to  
zwycięstwo/ i padł los na Magdeburezyka który z Koniem spalony.

6.  
Tatarzy zbiłi w  
Węgrzech.

W Węgry też w pądli Tatarzy/ ale ich trupem Belá položyl około  
piocidziesiąt tysięcy/ tak mu na dobre wyszło/ że za rądo Papieży/ ligi z Ta-  
tarami/ lub mu grozocemi/ nie czynił.

7.  
Cesarstwo Wcho-  
dnie wrócił Bál-  
dwin do Grekom.

Tego roku Cesarstwo Látinników Wschodnie upadło/ i iako sie na  
Báldwinie pierwszym pożyło/ tak na Báldwinie wtórym skończyło. Bo  
gdy swoje wybarne wojsko Látinnicy z Justynianem Patriarcha/ na obleze-  
nie Dáfnuzy pod Czarne Morze wyprawali/ Alexius Cesarz widząc tak Ca-  
rograd bez żołnierza/ na Grekow Carogradzkich zboże zwożących nąpsdy/  
namawiał ich obietnicami na odstąpienie od Látinników. Dali sie namo-  
wić Grecy/ i obiecali w nocy straz wybić/ i brame pewno otworzyć: oznay-  
mili też Alexemu o wyściegce/ przez ktora pięćdziesiąt meżow wpasć mo-  
gło na wyściecie strazy. Tak sie stało/ i w nocy Grecy w miasto wpadły/ o-  
gnie na dachy zarażucili/ czym przestraszony Báldwin z Francuzami uciekł/ i-  
ako Georgius Logothetá piše/ a część wielka Látinników wsiadły na galerii/  
od głodu pierwej powymierala/ niżli do Kubej abo Nigropontu przyplyne-  
ła. Gregoras Historyk powiada/ że przy Alexym tylko osmset żołnierzy  
było/ gdy miasto Carograd wzięte. ale Paleolog wielko tam liczbę Grekow  
wprowadził/ i który gdy o tym uslyszal/ zaraz zzebránym na Ktorce wojs-  
kiem do Carogradu przybył na pomoc swoim/ iesliby Látinnicy wrociwszy  
sie od Dáfnuzy bitwe im dali. Ale pierwej iednak wsiadł do Carogradu/  
aż obraz Nayswierstey Panny przez brame złoto wprowadzony/ gdzie tey  
podziękowawszy/ dopiero pieszko za obrazem wsiadł do miasta. Ale to nabo-  
żenstwo niezbożności zmazał/ gdy Janowi młodzieńczemu/ Ktoremu Ce-  
sarstwo należało/ ocy ognistym instrumentem wypalić kazal. I tak go o-  
slepil/ a że dwu Siostr jego Teodore za Látinnika iednego/ Który trefun-  
kiem do Carogradu był przytachał/ wydał/ a drugo Irene/ za Romeśa Ge-  
nuenskiego/ żeby z nią do Włoch odiachwysy/ uwolnił Wschodnie Krate  
ode Kwi Laskarow/ Ktoraby mu przeszkadzała. Slysiec to Arsenius Pa-  
tryarcha/ Ktorwe wydał na Paleologa i interdykt: Który zmyślając pokore  
przez kilka dni do Kościoła nie śmiał chodzić: a widząc starość Patri-  
archy/ naprawiwszy tych/ Ktozyby mu fałszywe iakie zbrodnie zadawali/ zlo-  
żył go z Patriarchostwa/ a na tego miejsce dał Germana Arcybiskupa A-  
drianopolskiego/ swego dawnego przyiaciela. Ale że lud nań następował  
o opánowanie tey Stolicy za zywota Arseniusa/ sam ustąpił/ a Jozef z  
Mniskiego życia prosy i nieuzony nastąpił. Przed nim tedy Paleolog le-  
żąc na ziemi wyznał przed dziełami Kościelnymi dwa swoje grzechy/ to jest  
Kryzowoprzysięstwo/ i osłepienie Syna Cesarzkiego/ o Których odpuszczenie  
prosil/ Ktore mu i na Karcie dał Patriarcha/ po nim insi Biskupi/ i był  
potym wesely/ rozumiejąc/ że iuz sobie Boga przeblagał. Choc potym  
Państwo swoje rozszerzyć Paleologus/ Alexego Cesarza przez Ktorogo Ca-  
rograd wzial/ pierwej mu tryumf uczyniwszy/ wystal z wojskiem na Mi-  
chala Despote/ abo Pána nad Spirem i Stolię/ ale on od Michala zbi-  
ty/ wojsko utracił/ i poimany/ w niewolo iest wzięty. Grecy zaś z Caro-  
gradu Látinników wygnali/ bojąc sie iakiey zdrady/ i dali im mieścić oko-  
ło Galaty/

8.  
Paleolog zmierz-  
do Carogradu.

9.  
Tenże Jan Syn  
Cesarzkiego osle-  
pia.

10.  
Tenże składa Pa-  
tryarchę, innego  
date.

11.  
Profi Paleolog Pa-  
tryarchę o roz-  
grzeszenie.

to Galaty/ to jest Wenetom/ Genuencykom/ i Pizanom/ i mieli tam port  
slawny/ ba i urzędy tam swoje/ miały te narody/ a Genuencykom Paleo-  
log dał ten port bez daniny/ że Paleologa przeciw Wenetom ratowali.  
Bo gdy Weneci na obrone morza Sgiewskiego wystali z osmnasto galeri/  
Marka Michala/ żeby tam Paleologowi zaszkodzili/ iuz z desperacyi Pa-  
leolog chciał z Carogradu ustąpić/ by go Genuencykowie Wenetom nie-  
przyjacini nie podpomogli przez Romeśa/ za Ktorogo była wydana Irene  
Cesarzka Corka/ Który z Genuencykami wziętemi z soba/ trzy Wenetom  
zbił galerii/ i więźniowie od Genuencykow zabici/ a ostatek Paleolog osle-  
pić kazal/ przeto na Genuencykow Ktorwe Papież wydał.

Zaczal sie tego roku nowy Zakon Rycerski Ordo Militum S. MARIE,  
od Oktawiana Vbaldyna Biskupa Dononskiego. Szate biala/ a zwierzchnia  
popielata mieli/ i Krzyżem czerwonym na polu białym/ ze dwiema na wier-  
chu gwiazdami. Ich powinność była Wdowy i Sieroty podęymować/ zgo-  
de i pokoy między ludźmi iednać za że każdy w swoim domu z żoną i dziećmi  
mieszkał/ nazwani Fratres Gaudentes.

Tegoż roku B. Bonfiniusz cudami slawny/ pierwszy z siedmiu  
Serwitow/ od Których sie ten Zakon zaczął/ po iutrzni głosem niebieskim  
zawołany/ umarł. Zesli sie na ow glos Bracia/ i umarłego nalezli z iasnie-  
iocy rwarzą. Slysane były głosy niebieskie: Subvenite Sancti DEI.

Urban Papież czwartego miesiaca swego/ Kardynalow wielu ucy-  
nił/ z Których potym dwa byli Papieżami. To jest Gwido Grossus Który  
potym był Alemensem Czwartym/ i Iacobus Sabellus, nazwany potym Hono-  
rysem Czwartym.

## Rok Pański 1262. Urbana IV. i. Michała Pa- leologa 2. Zachodnie wakuie.

Przez Posły i listy prosil Urbana Papieża Alfonsa Arrol Bástelle/ aby mu  
do godności Cesarzkiej dopomógł/ ale Papież mu trudność przekładał/  
gdyż Rychard sie tegoż domagał/ od drugiey części obrany. Gdy tedy nie-  
zgoda była w tym dwu obraniu/ niektorzy z Elektorow chcieli obrać Ce-  
sarzem Konradyna/ o czym Arrol Czeski oznaymil Papieżowi/ widząc/ co w  
tym za niebezpieczeństwo i Krywda bydz miała. Podziękował mu za obja-  
wienie Krywtych rad/ Papież/ i przykładem Przodków swoich pisal do trzech  
Duchownych Elektorow/ aby na Konradyna obieranie nie przyzwalałi/ po-  
nawiając na obierających tego/ abo mu pomagających/ Kościelne Censury.  
Gdy tak Konradyna myśla Cesarzem uczynić/ Manfred/ Który go iuz zmy-  
slenie był umorzył/ bojąc sie aby z Arrolestwá Sycylijskiego nie był zry-  
cony/ na umocnienie swey strony/ przez Posły z Arrolem Aragonskim/ na-  
mawiał sie/ o wydanie Corki za Manfredowego Syna/ i żeby mu Papieża  
przeiędnał. Pisal Arrol ten za Manfredem do Papieża/ i sam sie do Rzy-  
mu obiecowal na to przeiędnanie. Ale Papież Arrolowi odradzał tey me-  
dyacyi za tym/ Który na Kościół następuje/ i z Saraceniami sie na Kato-  
liki łaczy/ i Sycylię/ zmyśliwszy śmierć Konradyna/ opánował/ ani Corki  
mu za tego Syna dawać nie radził/ dla niestawy spowinowacenia sie z ta-  
kim. Przemógł iednak Manfred/ i nadzieia Arrolestwá Sycylii/ że do te-  
go domu przyłączone będzie. Lecz Święty Arrol Ludwik uslyszawszy/  
że z Manfredem sie spowinowacil Aragonczyk/ co był przedtym za dy-  
spensz abo pozwoleniem Alexandra IV. Isabelle Arrolewne Aragoniska  
z Synem swym Philippem zrekował w Arwerny/ odstąpił tych zrekowin/  
żeby sie dom tego nie łączyl z temi/ Ktozy z nieprzyjacielmi Kościoła sie  
łączy/ co mu bázgo Papież odwdzięczył/ Karolowi tego Bratu podając  
Arrolestwó Sycylijskie/ poniewaz Edmund Arrolewie Angielski/ Ktoremu  
to był ofiarował Alexander IV. od tego Arrolestwá tym samym odpadł/ że  
Kondycyi na tego dostąpienie założonych/ Henryk Ociec Edmunda nie za-  
chowal. A luboby sie Arrol Ludwik obawiał w tym iakiey niesprawy-  
chowal.

12.  
Látinnicy z Caro-  
gradu wygnani.

13.  
Na Genuency-  
kow Laskaw Pa-  
leolog.

14.  
Zakon nowy Ry-  
cerski Militum  
S. MARIE.

15.  
B. Bonfiniusz  
umiera.

16.  
Kardynali uczy-  
nieni.

1.  
Elektorowie chcą  
Konradyna Ce-  
sarzem.

Papież przeska-  
dza..

2.  
Manfreda Krol  
Aragoniski z Pa-  
pieżem iedna.

3.  
S. Ludwik chwa-  
lebný postępek.



4.  
Kanonizacja S.  
Rycharda.

śliwości/ albo krzywdy przeciw Edmundowi/ jednak mu te względy przez postać swego rozwiązał.  
Urban Papież tego Roku Kanonizował S. Rycharda Biskupa Tycy-cha/ że/ gdy mu znaczne małżeństwo stracono/ i brat jego dla tego pierworod-  
nego prawa/ i wszystkich dobru ustępował/ nie dał się odwieść od swych ch-  
stych zamysłów. Gdy też w wielką drogość rzeczy/ wiele się ubogich do-  
niego nąsło po tamtym/ chleb/ którego tylko na dziesięćdziesiąt stać mo-  
gło/ pobłogosławiający/ na trzy tysiące ludzi prawie wystarczał. i jeszcze na-  
sto ludzi zostało.

5.  
Hoynoté na ubo-  
gie cudem ozd-  
biona.

Był tych czasów Wlrykus Biskup Rácemburgencki/ osobliwie na ubogie  
hoynoté sławny. Gdy iuz z gumien wszystko na nich wydał/ kazał sfa-  
rżowi znów o wspomnienie nalegającym dać co zostało. A gdy sfa-  
rżek/ że iuz nie ma/ on dufając Bogu rzecze: Idź w Imię Pańskie/ a  
daj im/ co najdziesz. Poydźte/ aż cudownie obaczy pełne gumna/ i mogli po-  
dostatku/ i tak hoynte dawał ubogim.

6.  
B. Idzi umiera.

Umiał tego roku znaczny towarzysz S. Franciszka B. Idzi/ który i na-  
samo imię Biału/ zaraz od siebie odchodził/ bardzo bogomyślny. A gdy u-  
krywał o kłiasu Generale Franciszkańskim/ że do Fryderyka Cesarza Róscio-  
łowi w ten czas bardzo przeciwnego przysłał/ z płaczem po ziemi się walał/  
mówiąc: że chciał się tak naprzyjrzeć unżyć/ kiedy on tak wysoko się pnał/ tak  
spetnie upadł/ acoli i ten kłias potym wytknę od Papieża/ i z habitu  
zwoleżony/ w Rottonie z wielką kruchą umarł.

### Rok Pański 1263. Urbana IV. 2. Michała Paleologa 3. Zachodnie wakuie.

1.  
W Syrii i E Chre-  
ścianom.

Rok ten utrapił Chreścianstwo. Naprzód w Syrii przez Tatars/ Bā-  
cy iazy podpadły pod Prolemáide/ palili w okolicy i Ałastor Berleem/ i  
zepsował z swymi Saraceny. Soldan zaś Babiloński zlamawszy przymie-  
rze z Chreścianami ucygnione/ całą ziemię Chreścian/ aż do Ałkonu opano-  
wał/ i między swych to podzielił/ nie nie dbając na poselsstwa i prośby  
Chreścian. Obalił i Nazareth/ i Róscioł na gorze Tabor z ziemią  
zronął. i inne Róscioły pastosił: wiele miejsc obronnych dostał/ Ałkon  
miasto Chreścianskie zubożył. i ledwie mu takli odpor dawali Chre-  
scianie niewielkim swym wojskiem. Przeto Papież Biskupem Francyi/  
Angly/ i Sycylii nakazał/ ludzi pod Arzyz Święty zbierać na pomoc Sy-  
rii.

2.  
Genuenzykow  
od Paleologa Pa-  
pież odrywa.

Cheoc zaś Cesarstwo Carogrodzkie odysłać od Greków/ że im Ge-  
nuenzykowie Wenetom nieprzyjaźni/ dla obietnicy Paleologa dopomagali/  
nie dbając na kłatwę na się od Alexandra Czwartego włożoną/ przeto Se-  
nat i lud Genuencki od tej ligi z Grekami i Paleologiem/ dla Etorey byli  
w inzerdyście/ odwoził Urban/ i groził im/ proz kłatwy/ znieśieniem w ich  
miejście Arcybiskupiey godności/ i do pokoju z Wenetami ich prowadził.

3.  
Paleolog o lasse  
zachodzić Pa-  
pież.

Paleolog zaś zachodził o lasse u Papieża/ i prosił o złączenie Ro-  
scioła Greckiego z Rzymem/ że się obawiał Chreścianskich Panów Bal-  
dwinów ratować usiłujących. Dale tytul Papieżowi/ następce na tron A-  
postolski/ jednak się uskarża o wyklecie Genuenzyków/ i zakazanie/ aby mu  
pomocy nie dawali. Odpowiada mu na to Papież/ i do tędności/ Greków  
i tego prowadzi z Rósciołem powszechnym/ czego pości nie będzie/ trudno  
Genuenzykom i innym Lacińnikom z niemi trzymać. tak Synom Postu-  
sienstwa z Synami nieposłuszeństwa. Baskat jednak Papież Minorytom na  
pogodzenie Greków z Rósciołem/ dając im moc na rozgrzeszenie tych/ Eto-  
rzyby się do Róscioła wracali.

W Zachodnim Państwie trwał jeszcze spór około Cesarstwiey godności/  
między Alfonsiem i Rychardem. A że rzeczy tak zawiłane/ nie uspakaja-  
li Panowie Chreścianscy/ podzielił się Papież one rozdając/ zwołując i z tak

dlugo

dlugo zachodnie Państwo wałowało/ sprawiedliwość ustala/ Róscioł nie  
miał obroncy/ przy tak wielu nieprzyjaciłach sobie. Wzając tedy z tędnej  
strony Papież/ że Rychard był iuz koronowany w Aquisgranie/ i Alexander  
Papież tytul mu dał w liście swym Błektu/ abo obranego na Róscioł  
Rzymu/ i drugiey części/ że Alfonsowi wielka część Błektorow też ge-  
dność ofiarowała/ postanowił/ w liście obudwu Błektami nazwać/ za Ro-  
la Rzymu. Tłeto Rycharda to/ i niektórzy go podlegając mówili/  
że gdyby był pozyl Alexander/ on by był iuz zapewne Rósciolem Rzymu/  
za tym/ że mu krzywdę czyni Urban/ gdy w tym sprzyja Alfonsowi. Ale to  
podejrzanie zbil Urban/ mówiąc/ że wrzeczy tak trudney jeszcze rzeczy nie  
zakonczona/ choć i Alfons tytułem Błektu/ na Róscioł Róscioł ozdobił/ i  
przez to żadnego z Błektorow prawa się nie utwoży/ ani przydawa/ po-  
ści iawnie nie pokaze/ po kim bardziej i prawdziwie ta elekcyja stoi. A że  
bał się o niezgodę i wojnę między stronami/ chciał przez swoich ie godzić w  
Hispanij i Angly/ i tey spórki zakonzenie na dzień 26. Kwietnia złożył/  
lub się to odwołał/ dla rozruchow domowych Angly/ Etoce tam Rycharda  
zaczęły. Alfons też tym czasem z Saraceny wojował/ i Mahom-  
da Rola Granaty/ i ludia Rola Murcyi/ zbil szesztowie/ i w Rósciole  
Świętego Arzyza na wyspie Gades/ miejsce sobie na grob obrał. Bo/ że  
z tey wyspy dobry wstęp do Afryki na pogany/ dla sposobnego portu/ tu-  
był/ i z gdyby tam był on/ pochowany/ Róscioł Hiszpancy po nim mte-  
tey wyspy Saracenom dla grobu przodka swego bronie/ dla czego też mia-  
sto na Gades murami opatrzył. Wziął Mauroy/ i Gallacy/ Etoce  
Chreścianami osadził. Manfred nie kontentując się Sycylią/ chciał  
iuz i włoskiej ziemi bydz Panem/ i iuz był niektóre miejsce Róscioła  
Rzymu/ naciąchał. Papież/ prawnie z nim sobie chciał naprzód poczę-  
przypozwał go/ tedy na sad swoy/ aby się sprawił o pewne zbrodnie/ iako to o-  
zaboystwo wielu niewinnych/ o Postą Bonradynowego zabitego/ o przymu-  
szenie Asiezy do odprawowania masy pod czas interdylu/ o sprzyjanie Sa-  
racenom/ o uciążenie wielu podatkami zubożonych. Manfred zmyślono  
pokora/ obiecał się stawić i sprawić. Wic mu Papież pewne kondycye za-  
łożył/ iako się miał stawić. Naprzód/ żeby przysięgi/ że Rósciołnych dobre  
należdzać nie będzie/ druga/ żeby tylko w osmiu set ludu się stawił/ iuz tylko  
zbrojnych/ trzecia/ żeby się tylko osm dni we włosciach Rósciołnych bawił/  
chyba że mu dluzey pozwola. Ale przysięgł on tych kondycyi/ ale nastąpił  
dalej z wojskiem na Papieża i dobra Świętego Piotra/ i przylagłszy do  
siebie ketrzanow/ Gibellinow/ i Niemcow/ chciał uderzyć na miasto Urbem  
Veterem/ gdzie z Bąrdynami był Papież: tam bowiem Jana Marcyusa  
wysłał Wodzą Saracenow/ ale go wojsko Chreścianskie pod Arzyz ze-  
brane do uciezki przywiodło.

4.  
Urban obu Elek-  
tów zowie Rychar-  
da i Alfonsa.

5.  
Alfons Sarace-  
nom wojuje, i na  
Gades sobie grob  
obrał.

6.  
Manfreda na sad  
przymu Papież.

7.  
Na Lucensow Se-  
nencykowie.

Zakazuje ten nie-  
zgody Papież.

Ze Florency/ po zbitym swym wojsku/ Manfredowi się poddać mu-  
siła/ a Lucensow/ ze Florenzykami złączonych/ przeciw Senencykom  
miastu/ poimano na trzy tysiące/ Senencykowie ich więzili/ i  
wielkiego od nich okupu chcieli. Papież za temi Lucensami/ że za Róscioł  
przeciw Manfredowi wojowali/ uził się/ i napominał Senencykow/ aby się  
z niemi łaskawie obejli/ i nagey/ obiecał ich kapcow/ i mieżany/ i dlugi  
w roznych Prowincyach im nalezyte/ arestować/ i poimany z nich/ nagro-  
dzić okupy za się dane/ a przywileie miast/ i ich samych im odieć/ i im-  
nym karaniem okładać. Także groził Pizanom/ żeby dali pokoy Lucensom/  
i od Manfreda odstali/ i obiecał im Arcybiskupa godność w ich mieście  
odieć. Ale nie na to nie dbali/ i na Lucensow tak nastąpił/ że się masie-  
li/ Manfredowi poddać/ i z od nieprzyjaciół zewszed opasani byli. W ta-  
kim zamieszaniu swe rzeczy widząc Urbanus/ Rósciolem Sycylii/ uczynił Ba-  
rola Brata Świętego Ludwika/ tym prawem/ aby Róscioła bronil od ra-  
kich krzywd/ i Róscioł Manfredowi wydarł. Prosił tedy Ludwika  
Rola przez Posta swego/ aby Barola z dobrym wojskiem wyprawił/ oraz  
przez Posta starając się Rola Angielskiego uspokoić/ aby nie miał za złe/

III 4

ze prawo



ze prawo dane tego Synowi Edmundowi na toż królestwo/ pod pewnem kondycjami/ których nie pełnił/ jest na Karola złane dla wielkiej nawałności od Manfreda.

8. W Anglii domowa wojna albo rozkoś przeciw Henrykowi Arolowi. Przyczyna tego była/ że prawa w Oponium ustawione/ i przysięga Arolowska potwierdzona chciał znieść/ iako przeciwne Arolowskiej powadze: A co się Panowie tak zaintrygowali/ że wojnę o to podnieśli. Wiedzieli na to sprzyśszone wojsko pomocy nie dał Rychard Arolowi Henrykowi Bratu swemu/ na niego padło podejrzenie/ że był przyczyną tego sprzyśszenia. Co gdy się do Papieża doniosło/ pisał do Rycharda/ że to nie było z jego sławy/ gdy teraz nie broni Arola swego Brata/ którego tak zawiście kochał. Tym Papieśkim napomnieniem wzburzony Rychard/ na owe buntowniki uderzył/ lub i na się gniew ich oraz obalił. Był przyczyną tego buntu/ i domowey wojny Simon de Montforti Leicestryi Romes/ Syn sławnego przeciw Albigenów wojownika/ ale od Oycy odebrany/ i niewdzięczny Arolowskiej łaski/ którego Siostrę był poślubił i Anglię tak pomieszał/ Piotra Biskupa Herefordyjskiego w Kościele poimał/ o co też był wyklęty od Arcybiskupa Kantuarijskiego. Chciał ten rozkoś uspokoić Papież/ i Świętego Ludwika Arola prosił/ aby się w to włożył/ co Arol Świętemu uczynił/ lub Panowie Angielscy niechcieli przystać na pokój z swym Arolem/ o czym niżej.

9. Książę Litewski od Synowca zabite.

10. Litwa chce wiary Katolicką przyjąć.

11. S. Antoniego z Padwy cały język.

12. Paleolog Władze Katolickie przyznaje.

13. Omamienia Czarnoksiężnika z wytyczką.

W Litwie też Panowie na swego Książęcia Mendolsa sprzyśsili/ że im ciężej była jego potęga/ i że porzuciwszy swoje/ Chrześcijańskie Wiare przystał. Wódz tego buntu był tego Synowiec/ który go też spioręgo z Synami jego zabił/ i sam się za niego wdarł na Państwo. Czy go to porządko za odstępstwo od Wiary Świętej/ i czy się znowu do Wiary wrócił/ niepewna. Ale Urban Papież tego roku od Biskupa Arolowskiego obwieścił/ iż Litwa chce Wiare naszą przyjąć/ zlecił mu ię przywieść do Wiary przez Chrysta Świętego.

Dobyto z grobu Kości Świętego Antoniego/ tego roku/ aby do Kościoła/ pod jego umieniem wybudowanego/ za wybawienie miasta od Tyrankstwa Bzelinowego/ za jego przyczyną/ były przeniesione. Język tylko sam był cały i czerwony/ który wzięwszy Święty Bonawentura Przelozony tegoż Zakonu na ten czas/ rzekł: o języku błogosławiony/ któryś zawiście Bogu służył/ i drugich jego błogosławił/ uczył/ i teraz sam nie znać/ iakiej był zasługi. Padwianie ten jego język kosztownie oprawili.

Paleologowi Wiare Katolicką przelozyl Biskup Arolowski/ i Sakramenta nie różne od Greckich. Przez tegoż Biskupa Papież posłał też cesarzowi świadectwa Oyców Świętych Łacińskich/ i Greckich/ zgadzające się z sobą/ i Wiara Katolicka/ ktore Paleologus przeżył/ i listy przestał do Papieża/ w których wyznawał te Wiare Katolickie i przypominał/ ofiarując się na zjednoczenie wszystkich Patriarchów z Kościołem Rzymskim/ i Papieżem/ którego tam zowie/ Apostolskiej Stolicy najwyższym Biskupem/ i Oycem Państwa/ albo Cesarstwa swego.

Pisze Bzowiusz/ o czym też świadczy Święty Antoninus Arcybiskup w pismach swoich/ że w Niemczech tych czasów/ ieden tego roku heretyk od Czartow zwiedziony/ iednego z Zakonu Bazylijskiego chciał przywieść do Bacerstwa. A gdy nie z nim nie wskorali/ rzekł: iestli pokaze/ iż Chrystus/ i Matka jego i Święci zemna trzymają/ czy nie uwierzyś tak iako tak. Rzekł on: uwierze. Heretyk wesół gotował się na iutro/ a Zakonny ow Baplan wziął z sobą Najświętszy Sakrament/ i przed pierściami miał zasłany. Prowadził go tedy ow heretyk na górę iedną/ gdzie im się stawił pałac/ w którym Arol/ świetnie z wielką Asystencyą i Arolowa się pokaza. Padł przed niemi na twarz heretyk/ i pokłon im oddał. Ale Baplan ow wyprawiając Najświętszy Sakrament/ rzekł ku owym Arolom: Jesteś ty Arolowa niebieska/ oto Syn twój tu/ pokłon się mu iako Bogu: Ledwie to rzekł/ aż owo wszystko widowisko przepadło/ a heretyk w konfuzyi zosł.

Tamże.

Tamże nawrocenie iednego Saracena do wiary opisuie/ który ze Chrystusa przed ludźmi bluźnił/ dany był od Sedziego tam Chrześcijańskiego do więzienia. Nawiedzali go ludzie Zakonni/ chcąc go do wiary przywieść/ alisi on im sen swoy powie/ w którym widział Saracena z chlebem czarnym/ a owych Zakonników z białym chlebem do siebie przychodzących. Saraz mu sen ow tłumaczył/ że przez ow chleb czarny rozumieć się ma nauka Saracenska brzydka/ a przez biały nauka Chrześcijańska i Chrystus/ który z nieba zstąpił/ i dał się wiernym ku pożywaniu pod osobą chleba. Przyjął to do serca/ i z więzienia uwolniony/ wiary naszej nauczony/ a w dzień Nawrocenia Świętego Pawła był okrzestony. O iak wiele bez tego chleba głód cierpi!

### Rok Pański 1264. Urbana IV. 3. Michała Paleologa 4. Zachodnie wakuie już lat 14.

Gdy Urban Papież widział/ że censury Kościelne włożone na Manfreda/ i na Umberta Pallawicina/ i innych/ były w pogardzie/ i nabożeństwo wiernych dla interdyktu ustawało/ pozwolił dla wiernych/ aby zamknąwszy drzwi Kościelne/ a wypędzwszy wyklętych/ tajemnicę Święte pocichu odprawiano/ a owych królewskich Panów orężem przełamać umyślił/ na co też Karol (Brat to był S. Ludwika Arola) królowi królestwo dał Sycylijskie/ wzywał. Gdy się iednak o kondycjach/ i ktorymi mu to królestwo dane/ namyslał Karol/ Rzymianie go Senatorem Rzymskim uczynili/ i wzywali go do Miasta. Co lub rzecz nowa/ i Papieżowi niewdzięczna była/ aby Panow obcych na to wzywał Rzym/ iednak dla okoliczności czasów owych/ i z porady Kardynałów/ pozwolił mu tego Senatorstwa do pewnego czasu. Słuchał w tym Karol Papieża/ i Syceję odważył się dostawać/ zwiastując od Beatryki Sny swej namowiony/ ktora pragnęła/ aby i ona Arolowa była/ iako też ię trzy Siostry były/ iedną Francuską Arolową/ drugą Angielską/ a trzecią była za Rychardem/ wybranym od iednej części na królestwo Rzymskie/ a ona iużby Arolowa Syceję/ i Jerozolimę była/ ktore to rzadkie szczęście na tych Cortach porządko Berengaryusza Romesa Prowincyi. Manfred/ o Syceję dana Arolowi rozgniewany/ nastąpił na Papieża/ i Tuscy/ gdzie przebywał/ i na Królestwo Spoletańskie Urban pisał do Ludwika Arola/ o pretekście pomocy Kościołowi na Manfreda/ a sam tym czasem trzech Posłów wyprawił/ ku Peruzowi Ortozona do Tuscy i indziej/ dwa innych Kardynałów/ na obronę tych sam stron. Co żywo sło na pomoc Papieżowi i Arzy przyimowało/ gdy wojna nakażana przeciw Manfredowi Saracenskie wielkie wojsko małacemu. Gdy mu tedy wojska Chrześcijańskie zaskły/ cuda swoje Pan Bog ponowił za Bonafaciem swoim. Bo Wódz Saracenski Percwallus/ groźąc się i Bogu Chrześcijańskiego bluźniąc/ a przez Negre rzekł w brod się przeprawiając/ i swoim Szpalem utonął/ tak Pharaó/ co widząc iego wojsko/ rozpięzchło się/ uciekając dniem i nocą/ bez Wodza i porządku. A wojsko Katolickie za niemi się udawszy/ było ich/ i imalo/ i cudowne zwycięstwo otrzymało. Także Piotr de Vico z iazda Niemieckiego od Manfreda wystąpił na opóźnianie ziemi Świętego Piotra/ zbity pod Bledą od Pandulfa Romesa/ który iednak za uciekającym iadok dalej/ był poimany. Gdy się Manfredowi niebezpieczeństwo po ichu Rzym sobie chciał podbić/ i w okolicy Ostya/ Tybur/ i Sutrium/ i przez Piotra de Vico, Rzymian do siebie przemawiał. Przysłał część Rzymian do niego/ a między niemi Rychard Annibalus/ który Ostya opłanował/ a inny Rzymianie z Karolem trzymający/ przesładali Arolowi przysięgu do miasta/ ale i zdrada Piotra de Vico Rzymu poddania Rzymu speliła/ i nieprzyjacielem/ ktorzy wysp na Tybrze osadzili/ zbić/ a po części poimani od Gortelina Francuza/ i Piotra de Vico samotrzeci ledwie uciekli.

W ten czas Papież był u Urbewetanów/ gdy się nie daleko z tamtąd

w Wulsyny

14. Sen zbawienny.

1. Na Manfreda Karola Francuza do Syceję.

2. Rzym tegoż Karola Senatorem czyni.

3. Szczęście rzadkie w czterech Cortach Berengaryusza Romesa.

4. Popi Chrzęstian gromadny na Manfreda.

5. Zwycięstwo przez Papieża.



6. Cud o Nawięty-  
m Sakramen-  
cie.

7. Poświęcenie  
Święta Bożego  
Ciała w Kościele  
Powszechnym.

8. Miłość ku nie-  
przyjacielowi Pa-  
piśka.

9. Rokosz w Anglii.

Krol w wigzach  
Richard Łuk i na  
Cesarstwo

10. Maurów zwycię-  
zda Hiszpanii.

11. Wojna przeciw  
Prusom i Litwie

w Wulsyny przy Misy stał cud taki. Po poświęceniu Aielich na Misy/ Kroplą  
Arwie Świętey pądlą z Aielich na Korporat/ Aielich na Korpore-  
tem w Kilkoro złożonym/ ale Kroplą przez wszystkie części Korporat/ prześlą/  
i wyrażila na nich Erwawa hostya. Chwala ten Korporat za reliquite w  
Kościelie *Urbis Veteris*, na pamiatke cudu. Pomogli i ten cud/ ze Urban ten  
Czwarty/ w Kościele Bozym potym postanowił Święto Bożego Ciała/ we  
Czwartej po Oktawie Świętej / z odpustami przez Oktawę nadanemi  
będącym na Misch i Kościelnym w ten czas nabożeństwie. Nad to Ur-  
ban tenże też był Archidyaconem Leodyjskim/ Kiedy Święta Panna/  
przez wiskiem Juliana/ temu i niektórym mądrym i nabożnym ludziom/ wo-  
ła Bosko sobie obiawiona około postanowienia Święta Bożego Ciała opo-  
wiedziała. Widziała ona nieraz/ o czym wyżej/ niby Etezy nie ciele iasny/  
co ten Chrystus tak wyłożył/ ze przez ten Etezy/ rozumiał się Kościół wo-  
luigcy/ Eteremu też nie dostawało tedney uroczystości/ Etera chciał mieć  
w swoim Kościele/ to też Święto Ciała swego Nayswierszego. Gdy to  
Robertowi Biskupowi Leodyjskiemu powiedział/ on z Teologami się o  
tym naradziwszy/ na Synodzie potym postanowił w swojej Dycezyi Leo-  
dyjskiej Święto Bożego Ciała/ a Urban Czwarty/ zaś tego roku w całym  
Kościele powszechnym to Święto uchwalił i nakazał/ częścią na podjęto-  
wanie za postanowienie tego przedziwnego Sakramentu/ częścią na powe-  
towanie zantebdanego od wielu nabożeństw/ ku temuż Sakramentowi  
przez rok/ dla codziennych zabaw. Jesli zaraz nastąpił Processy z Nays-  
wierszym Sakramentem/ niepewna/ a niektórzy pierwsi także Processy  
złado w roku 1404.

Piekny też przykład miłości ku nieprzyjacielowi dał tego roku Ur-  
ban Papież. Ten bowiem/ gdy za Innocentego Czwartego był Posłem do  
Niemiec/ a Kormistrz ten z swego Koro na napadł/ Eonie mu ze wszy-  
tkim dostatkem pobral/ wykretego za to dawno z swemi/ i interdyktem oblo-  
żoneg/ od tych censur uwolnił na Papieństwie/ i to/ co mu pobrali/ im od-  
puszcil/ a zatrzymać im sobie pozwoili.

Ludwik też Arol Święty Francuski/ lub Krzywdy swe mógł oddać An-  
glii domowa wojna zabawionej/ iednak wolal to z Henrykiem ten Arolem  
pogodzić. Ale nie długo trwał ten pokoy/ bo znówu Pánowie Angielscy/  
za powodem Bomesow Leicester i Glouernij/ wojnę przeciw Henrykowi  
podnieśli/ lub po stoczony bitwie w Rossypke posili. Bo gdy za temi  
część iedną woyska Arolewskiego z Edwardem nastąpił/ a druga i większa  
część się dla korzysci i lupow na oboz rebellizantow rzuciła/ przez to ro-  
zdwojenie ostatek woyska Arolewskiego osłabiał/ zacym przezeń się prze-  
darzył pozostałe chorągwie Rebellizantow/ poimali Arola/ i Brata tego  
Rycharda na Cesarstwo obranego/ za co ich Posel Papiejski wykłol/ i Anglii  
interdyktem okrył.

W Hiszpanii z Afryki wpadli Saraceni/ i Maurowie/ bo Arol Gra-  
naty Mahomad Alkamar/ ze Arolowi Bastelli holdował/ chce się z pod-  
mocy tego wybić/ znowił się na Chrześciany z Judyelem Arolem Murcy/  
i tak oba wpadły w Hiszpanię/ dość z tego narobili. Zebrał na nich wo-  
sko Arol Alfons/ i bitwie z temi stoczywszy/ lub nie bez krwi swych wylania/  
zwycięzył. Wezwał był na pomoc Jażubá Arola Aragóny/ który też me-  
nie na Maurów nacierając/ Murcy dobył. Po tym zwycięstwie/ Al-  
fons Arol Bastelli/ nalegał u Papieża o Arolestwo Rzymkie/ i na czas na-  
znaczony Posły swe do niego zesłał/ na tego się rozśadeł spuszczać. Lecz  
ze Posłom od Rycharda nie było/ i słusno miał wymowę Rychard dla wie-  
żenia i domowych rozruchow/ rzecze Papież i roznice około Arolestwa  
Rzymkiego uspokojenia aż za rok przewlokł.

Przeciw Litwie i innym z Prusami/ Ottokarus Arol Czeski/ od Pa-  
pieża namowiony/ Brzyz podniósł/ i szesliwie wołował/ mając z sobą Ba-  
luzanow/ i Morawcow/ z Brunonem Olomuckim Biskupem/ i z Ottonem  
Brandenburgykiem/ i tak gworakim hykiem na nieprzyjaciela nastąpił/ i za

raz ie-

raz ie przelamali/ i do Wiary Chrześcianskiej przynagli. Ich Wo-  
dow Bruno Biskup okrzył i bierzmował/ iednemu Arol Ottokarus był  
Amotrem/ drugiemu Brandeburgyk Otto/ i trzeciemu Ottokara imie jest  
dane/ temu Ottona/ a obiemá sate Kostowna bialo Arol tenże dał/ i za  
przyjacioly przywitał. Po nich ludzi tłum wielki z Prus Krzozony/ Etere/  
aż do morza/ Arol zwiedził/ i na brzegu morskim Arolewiec wybudował/  
na zatrzymanie Prusow/ i z tad się chępił/ ze od morza Adryatyckiego aż do  
morza/ rozszerzył granice Czeskiego Pánstwa.

Podobne szesście było Bolesława Pudyk/ Eiozeia Brakowskiego/  
i Sandomierskiego/ przeciw Jadzwingom. Ci szeszo w iego Pánstwo wpa-  
dali/ odwaga dla sławy/ bo u nich sławne były swych dzieł/ i śpiewaniem  
ozdobione/ gdy Eterzy z nich meżnie poległi/ Smiał z nich leden i na dzie-  
ściu uderzyć. Zebrał na nich woysko Bolesław/ i na ich Wodza Komata  
uderzył/ długo zartowne było szesście/ aż naostatek ich zniósł Bolesław/  
drudzy/ co u nich niezwyżayna/ uciekali. Co ich zostało/ Chrześi im przy-  
kazal/ a imie ich od tad ustalo.

I w Litwie się Chrześcianskie imie sławilo. Opánował to był Stroy-  
nat Tyran Chrześcianom nieprzyjazny/ zabijay Mendulfa/ ale Woyska  
Syn Mendulfo/ chociaż Mních Ruski/ albo Czerniec/ chce się Oycowskiej  
śmierci zemścić/ wpadł do Litwy/ i zdrada/ Tyranná Stroynatá zabił/ a  
Pánstwo sam obiał.

Tym czasem/ z poduszczenia niektórych/ wszedła się wojna między Be-  
lo Arolem Węgierskim/ i Stefanem Synem tego. Syn nań chciał Ru-  
manow Chrześcianom nieprzyjaznych/ a Ociec Pogan na pomoc przyzwać/  
ale Papież list płacziwy pisał do Beli/ aby dał pokoy tej wojnie domowej/  
i na Pogany raczej siły obrocił/ pisał i do Stefanu/ rozradzając mu nie-  
zbożna na Rodzica wojne/ i przemogła powaga Papiejska/ i prawo przyro-  
dzone u obojga. Modliła się o ich zgodę do Boga nabożna Arolowa W-  
gierska/ i oruche dobro wszela/ obaczywszy B. Jana Biskupa Bassynskie-  
go/ który iey modlitwe bydz wysłuchano/ oneyże obiawil.

W Pánstwie Wschodnim wsioway Carogrod Grecy/ chcieli ostatek  
Lacinnikow wygubić/ i Achaj opánować/ gdzie szesze wyćieczki czynili.  
Ale Papież na nich pod Brzyz zwolywał lud/ kazal Biskupom/ Arholi-  
ckiemu/ Boronskiemu/ i Traiectenskiemu. Genueńczykowie też tuż byli od-  
stali od Paleologa/ i swoje nawy od Grekow odebrali/ dla czego też ich  
miasto/ kazal Papież od interdyktu uwolnić/ i o pokoy się między nimi i  
Wenerami starał. Tym czasem/ cy dla umocnienia Tronu swego w Ca-  
rogradzie/ cy poprawdźte/ pokazował po sobie Paleolog chęć zlozenia  
Grekow z Kościołem Rzymkim/ zkad Papież około tego ziednoczenia ich/  
zachodząc/ wojenne zamysły opuścił/ i Baldwinowi na odebranie Pánstwa  
Carogrodzkiego/ nie pomagal. Wiel sobie tym barziej Papieża Paleologa/  
pisac do niego/ ze uznał bydz iedną naukę o Wierze/ Greckich i Lacinskich  
Świtych Oycow i prosił go/ aby do tego ziednoczenia dopomógł/ dając  
mu tytuł/ *Principis omnium Sacerdotum*, i *Universalis Doctoris Ecclesie Catholi-  
ca*. Posłał tam zaraz Papież uczonych ludzi Gerarda/ i Bayneryusa Mi-  
noryrow z Biskupem Arotonskim od Paleologa zesłanym/ żeby pilnie zacho-  
dzili około ziednoczenia Grekow z powszechnym Kościołem. Ale daremne  
prace były. Bo Paleologus te rzecze nadaley odwlokł/ dla tego/ iż Arol  
Bulgárov Konstantyn/ od Zony Jana Lastarysa oslepionego/ na zemście  
tej Krzywdy namowiony/ i od Soldana Azatyna/ do Bnu miasta wygna-  
nego/ obietnicami uiety/ wpadł z Tatarami w Tracyę/ i wszytko pustosząc/  
Paleologa z Tessaly uchodzącego ledwie nie poimal/ by był przez gory do  
zamorskiej strony nie uśedł.

W Syryi Soldan Babilonski wtargnął/ i opánował to. Harlonus ze-  
brał nań woysko/ i Ormian i Georgianow do siebie zaprosił był/ ale sam  
w tym umarł. Syn iego Abaga po nim rzady obiał/ zwycięży Chrześcia-  
nom/ ow zaś Soldan zmyslałoc/ iakoby na Tatarzy/ nie na Chrześciany/  
woysko

12. Wodow  
okrzyżeni.

Początek Krole-  
wa.

13. W Litwie Stroy-  
nat Tyran.

14. W Pánstwie Wschodnim  
Węgierska  
Syn z Oycem.

15. Grecy Lacinni-  
kom chca wygu-  
bić.

16. Paleolog ziedno-  
czenie Grekow z  
Kościołem Rzym-  
skim nalega.

17. Syrya Soldan B-  
abilonski opáno-  
wał.



18.  
Urban Papież  
umiera.

moyszo prowadził / słowy łagodnymi opukał Cezarego / ktore chytrę osi-  
gnął.

Tego roku Urban Papież w Peruzu umiera / gdzie w Kościele Bate-  
drałnym Świętego Wawrzynca / jest pochowany / siedział na Papieństwie  
trzy lata i miesiąc. Przez trzy miesiące przed jego śmiercią / Kometę  
niezwyčajną się na niebie pokazywała / aż do jego śmierci. Dom jego Cy-  
zysky w Trebach / na Kościele Świętego Urbana / od niego obrocany. Wie-  
le też innych Kościołów wystawił i naprawił.

### Rok Pański 1265. Klementa IV. 1. Michała Paleologa 5. Zachodnie wakuie.

1.  
Obrany Papie-  
żem Klement IV.

Bardzo się zbli-  
ża Papieństwo.

2.  
Karol Krol em Sy-  
cylii od niego uczy-  
nił pewne  
kondycjami.

3.  
Wojakiem się na-  
mianfreda wypra-  
wia Karol.

Po śmierci Urbana IV. Stolicę walczyła pięć miesięcy. Nastąpił po  
nim Klement IV. z Prowincji Narbonneńskiej rodem / przed tym Świ-  
do Kustodius nazywany. Wielki był cnos / i nauk / dla czego też / lub nie  
był przez obieranie w Peruzu / iednak obrany / gdy był we Francji / na uspo-ko-  
lenie Karola Angielskiego z Romesem Montisfortis, tam od Urbana zesłany.  
Gdy ze Francji do Peruzu przyjechał / zbrał się też najwyższej godności /  
tak / że go Kardynałowie ledwie izami do tego nakłonili. Winowali mu  
Arolowie Francuski / Węgierski / Aragoni / Nawarr / Baski / i Legiony /  
którym odpisał z wielką ludzką rzeczą pogardą. Pokrewnym zapisał / a-  
by go nie oż nie prosili. Synowcomi swemu mającemu trzy Kanonie / tylko  
ledwie pozwolił / a gdy się za nim przyczyniano / rzekł / iż bardziej Bogu przy-  
stoi / niż ciemu i krwi / dogadzać. Po Koronacji swej / naprzód się na po-  
stomienie Manfreda udał / a chcąc Karola na Arolstwo Sycylii  
wznieść / tych / którzy słubowali iachać na wojnę do Ziemi Świętej / słub  
odmieniać kazal / aby się z Arolem do Sycylii wyprawowali. Wielkim  
sercem się udał na obronę Kościoła Karol / choć mu Manfred z Pallawicy-  
nem i Pizanami zasady czynił / i przeszkody na morzu / na Tyberze / i około  
Alpes. Przelamali to wszystko / i do Rzymu przytłaczali / godność tam  
Senatorów przyjął. Obratł nieco Papieża / że niektórzy jego Francuscy  
Panowie w Pałacu Laterańskim stali / ale on to / upokorzeniem się Papie-  
żowi / zataił / i potym od czterech Kardynałów Koronę Sycylijską i choro-  
giew przyjął / z temi Kondycjami / aby się do Kościoła to Arolstwo wro-  
ciło / iedli by zjedli bez potomka / i żeby się toż Arolstwo z Cesarstwem / z he-  
truy / a bo Insubry / częścią / iazy / nie mogło / nad to aby co rok na Świe-  
ty Piotr / ośm tysięcy uncji złota Stolicy dawał / a iedli by tym Kondycjom  
dosć nie czynił / aby Arolstwo tracił / przydano i to / aby co trzy lata Ko-  
nia białego Papieżowi / Karol / i następcę jego ofiarowali / i żeby trzysta  
konnych dobrze uzbrojonych / przez trzy miesiące na potrzeby Kościoła po-  
deymował nakładem Arolskim / Benewentu z osiadłościami aby się nie  
tykał Kościołowi zostawionego / nad to / żeby nie był na Arolstwo Rzym-  
skie i na Cesarstwo Koronowany / ażeby we czterech miesiącach oddał Arol-  
stwo Sycylijskie / Naostatek aby dobrą odebraną Duchownym w Sycylii /  
były im oddane / i obieranie Duchownych aby przy Kościele było / i Prawa  
przeciwne wolności Kościelnej ustawione od Fryderyka / od Konrada / od  
Manfreda / aby zniesione były / a dawne za Wilhelm II. uchwalone / były  
przywrócone / żeby też Karol żadnej ligi nie czynił z Saracenami / i herety-  
kami / i z nikim / na Kościele Rzymskim. Przyjął te Kondycje Karol / a że pier-  
wiedz mu nie stawało na ekspedycję / Zonę jego sprzedawał swoje stroje na Sol-  
danie / i Papież pozwolił / aby dwudziestą część dochodów z Kościołom An-  
degawenskich wybierał / ażeby Krol Ludwik tyle mu pożyczyl / ileby owe  
dochody wyniosły. Wkrótce potym Karol zebrał wielkie wojsko / i przez mo-  
rze do Włoch płynął o trzydziestu galerach / a choć mu Manfred w osmdzie-  
siot galer zastopił drogę na morzu / on mówił / iż Virtus fortuna superior, że  
cnos i męstwo / nie obfitosć / zwycięża / i tak do Rzymu zaiachawszy / tam po-  
przysiedze uczynionej / i oddaniu zapisanej approbacy Kondycji wszystkich na

Lateranie /

Lateranie / Arolem Sycylii i Neapolskim ogłoszony. Manfred / tak to usły-  
szal / pisał do Papieża list groźny / ale on mu odpisał / że się tego groźby nie boi /  
tylko tego / który może w otchłań piekielną wrzucić / i o Kościele się zemścić.  
Niedługo tedy Manfred czekał Karola wiejdzącego w Arolstwo / ale na-  
w Rzymie nastąpić i wypędzić go umyslił / dusząc siłom Saraceni / i in-  
nych z nim złączonych. Ale Karol nie bojąc się go / chciał z nim zmiesć bitwę /  
tylko że Papież przez Kardynały odradzał mu to / i tak / gdy się Karol w Rzy-  
mie trzymał / Manfred ku Sycylii się udał. Biskupów też Francuskich Pa-  
pież na Święto Woynę do Sycylii wezwał / i zebrało się tam wielkie wojs-  
ko / ktore gdy się we Włoszech pokazało / wiele Florentczyków do strony Ko-  
ścielnej przystało / i Brixienes, i inni.

Jakub Arol Aragoni podarunkami uczył Papieża / chcąc go sobie  
uścić / ale Papież uskarżał się na / że Kościoły uciskał / i napominał go / aby  
wolność im przywrócił / groząc mu Karcosścią Kościelną. Gdy iednak Al-  
fons Arol Baski / woynę miał z Saracenami Afrykańskimi / którzy wy-  
wołani od Arolow Granaty i Murcy / plądrowali Chryścianstwo w Hi-  
spanii / tam się pięknie Syn Jakuba Aragonczyka Piotr stawił / Saraceny  
w Murcy obległ / a Papież na te woynę / setną część dochodów Kościel-  
nych Alfonsowi pozwolił / i modlitwy z odpustami za tego wojsko nakazał.  
Zbił tedy Alfons Arola Granatenskiego / i trybut albo daninę mu wielką  
nakazał / niżli za Oycę tego dawał.

Azaryczcy też Saraceni w Ziemi Świętej dokazywali. Do Sol-  
dan Egipski wsiadłszy zdrada Chryścianom Cezarego / obległ Samel Arsuf /  
i dostał go / czego też znakiem był miecz długi na powietrze widzialny / kto-  
ry zdał się być w Kościele Świętego Arzyza. Poimano tam około tysiąca  
ludu naszego / i Hospitalarios dziewięćdziesiąt. Szedł potym dalej tenże  
Soldan Bendoftar nazywany / i inne miejsca Chryścianom odciał / i Prole-  
maide przestraszył. Obległ zaś i obalił Azot / gdzie nad dwadzieścia Chry-  
ścian przez różne Batownie meźnie za Chrystusa poległo. Zafosny był z te-  
go Papież / i przez Arcybiskupa Tyrenskiego we Francji / i gdzie indziej / Pa-  
ny i lud na pomoc Ziemi Świętej zapalał. Pisał dla presy pomocy i do  
Aytona Arola Ormianskiego / i usłuchał Ayton / bo z dobrym wojskiem na  
obronę Prolemaidy przybył / i z nim Arolstwa Cypryjskiego Rzodca / i tak  
test obroniona. Pomogła do tej kleski Chryścian Soldanowi Egipskie-  
mu / znowa z Tatarami / którzy z swej ziemi / dla wielkich ciężarów pod A-  
bagiem Tatarszym Arolem Olonu w Persyi / usiedli / między Rumany i  
Rusią mieszkali / z temi się Soldan był znowa / aby / ilekroć Abaga na E-  
gipt woynę podniósł / oni w jego ziemie wpadli / i tak Abaga nie mógł be-  
spiecznie na Egipt uderzyć / a Soldan tym czasem bez przeszkody / w Syryi  
Chryściany nalezdzał.

W Danii też domowe niezgody były pod Arolem Szykiem iedne  
dzieciectwem / a te były między Arolowem Matka / i między Biskupami. Został  
na ich usmierzenie Papież Gwidon Kardynał / który Dunyżkow uspo-ko-  
ił / i zatezymał / przy wierności przeciw Arolowi / który iednak potym / Ko-  
ściołom i Biskupom dał się we znaki / ażeby / o te niewdzięczność strofowa-  
ny od Papieża / potym poprawił.

Iedne się nie skończyła rozprawa Papieška w sporze dwu Elektorów na  
Rzymkie Państwo / i ieden z nich / to jest Rychard Angli / w więzach zosta-  
wał u Romesa Leycestery / Alfons zaś Arol Baski woynę z Maurami  
był zabawiony. Papież iednak zamyslał / aby tych zaniechawszy / trzeci in-  
był raczej obrany / że inaczey trudno było zabezpieć skodom Kościelnym.  
Przeto Arcybiskupowi Hispańskiemu rozkazał / aby Arola Alfonsa namo-  
wiał do odstąpienia prawa / iakiekolwiek sobie pretendował do Arolstwa  
Rzymkiego / i żeby sobie nie miał za lekko obrażę Boską / przeszkoda tak  
dobru Kościoła Rzymskiego zadać / przez to / z czego mała nadzieja pożytku  
by zaś dla tak długiego sporu dwu Elektorów / Panowie Niemieccy / z obu  
dwu odrzuceniem / tego nie wzięli / na złe powołanego Kościoła.

4.  
Krol Hispański  
Saraceny but.

5.  
Soldan Egipski w  
Syryi dokazywał.

6.  
Rozruchy w Da-  
nii.

7.  
Papież Alfonsa  
namawia do za-  
niebawia Prawa  
do Cesarstwa.

U

W An



8.  
Ná Rebellion Ang-  
likow Krzyż S.  
podniesiony.

W Anglii wielka rebellia przeciw Arłowi powstała. Wysłał tam Papież Ottoboná Bąrdynalá aby wszystkich Duchownych i Świeckich do posłuszeństwa Arłowi przywołał; groząc utratą godności i dóbr; i Kará-  
niem Kościelnym; nieposłusznym; a Biskupom w rebellij będącym; Wzędu  
Pasterskiego zakazał; i kazał im się stawić na pewny dzień przed Stolicą  
Apostolską około tego. Napomniat też Ottoboná aby i jeśli by go ci nie-  
spokojni do Anglii puścić niechcieli; za granicami Anglii też czynili; co  
miał czynić w Anglii; a jeśli by mocą ich przelamywać trzeba; żeby Krzyż  
Święty na wojnę podniósł; i lud z Anglii i Niemiec na nie pociągnął; i  
Krola Francuskiego na pomoc wezwał. Tak uczynił Ottobonus; i z wo-  
jskiem pod Krzyż zebrany wszedł do Anglii; gdzie Simon Montfortius i  
Rebellizantow; miał w wieszach i Henryka Krola; i Edwarda Syna;  
sam sobie powagę Krolewską; Krom tytułu; przywłaszczając; ale Anglii du-  
ma tego odrąbał od niego; i Krola się użalił; a Papieskie grozić upom-  
nianie; do Edwarda; Który niby chce Krola w polu spróbować; na  
nim z pod strazy już był uszedł; ziaćali się gromadnie; zączym Edward ma-  
jąc wojsko słusne; bitwę z Rebellizantami stoczył; gdzie Simon Montfortius ze  
dwoma Synami zabity; a gdy ginal; dziwne grzmoty; błyskawice; burza i  
mgła powstała. Nie przebiono tego ciała; jako wyłeteo. Tak Syn  
Edward Henryka Rodzica swego przywrócił na Pánstwo.

Krol Rebellizant  
zbił.

9.  
S. Thomas de  
Aquino.

Był tych czasów Święty Tomasz de Aquino. Ktoremu gdy Klemenś Pa-  
pież dawał Arcybiskupstwo Neapolskie; z tej się godności wymowił; pro-  
sił; aby i potym na Wzedy Kościelne go nie wystawiał.

10.  
Dziwne nąwro-  
cenie Poncellára.

Umiał tego roku Egidius Poncellarius, Który z młodu źle żył; Czar-  
tu na się dał Karcę Krowa swola zapisaną. Obaczył potym w Paryżu leżąc;  
ca iąkiegoś wloznia ku niemu zmiarzącego; z tym głosem: *Muta statum  
uita, o scelesti: muta conversationem tuam, o flagitiose;* co strąszenie zawolał; i  
zniknął. Nie dbał on na to; aż znowu dnia trzeciego owze leżąc; się mu  
położył; i wloznia go w pierśi nieco ranił. Dopiero on o poprawie myśli  
pogodził; i do Zakonu Káznodziejstwa wstąpił w Palency; gdzie ciało barzo  
trapiąc; zelazny łańcuch na leżniach zamknął; i klucze od niego w ręce  
wrzucił. Prosił potym usilnie Najsłodszej Panny; aby mu owe Karcę  
Czart wrocił; i to uprosił. Słynął i cudami; i świętobliwie umarł; do-  
broci Dostki na sobie przykład dając.

11.  
Modlitwa o co-  
kolwiek.

Słynął tego czasu Herthinodus Gorył między Pustelnikami Świe-  
tego Augustyna. Ten pominąć na owe słowa Chrystusowe: *O cokolwiek  
będziecie prosić Oycę moiego w Imię moje; da wam;* prosił naprzód; aby  
mogł widzieć Chrystusa Pana; tak jako był na Krzyżu; i widział z wielkim  
użaleniem; i miłości zapalaniem ku Chrystusowi. Prosił potym; aby mogł  
tryumf widzieć; z takim Najsłodszej Panną jest do nieba wziętą; i widział  
z wielką swoją pociechą. Tak Pan Bog czyni wolę bojących się i dobrych  
sług swoich.

## Rok Pański 1266. Klemenśa IV. 2. Michała Paleologa 6. Zachodnie wakuie.

1.  
Krol koronowany  
z Beattyka, Mán-  
freda zwoiował.

Gdy się miał wyprawić Karol; na Mánfreda; co tylko był Kolem Sy-  
cyli ogłoszony; Klemenś kazał go we Trzy Krole; w Kościele Święte-  
go Piotra; pięci Kárdynalom; Koronować; oraz z Beattyką Żoną tego; po  
Henryku Bratu Krola Kástelle. Napisał potym list do Papieża Mánfred  
dostć ostrej; ale mu on skromnie odpisał; częścią Karola prawnie do Krole-  
stwa Sycylijskiego się wybierającego sławiąc; częścią o bliźkiej Mánfreda  
zgubie; i przegranej tuż; co mu prawnie duchem Proroczym napisał. Do  
Karola z kampanij przyszedłszy z wojskiem do bliźkiej Sycylii; Mánfred prze-  
strąsany; niewiedząc gdzie mu zastąpić i dać bitwę; dążył się umknąć raz do  
Kapuy; potym do Benewentu; nie zostawiając za sobą nic żołnierzy; ze go  
odstąpił Komies Kásercy; na zemście zżyzności Żony swojej od niego. Prze-  
był już

był już Karol przez przykre gory; i już przed sobą mając wojsko nie-  
przyjacielskie; lub niektórzy radzili wojsku wypocząć; jednak innych rada  
przemogła; żeby mu dać bitwę; uślać Dogu Kościoła swego Najsłodsze-  
mu Obróncę. Wysłowane tedy wojsko na nieprzyjaciela się ruszyło. Powia-  
dano; że Mánfred swej rzeczy nie dufając; o pomocy Karola prosił; ale mu  
odpowiedziano przez tego Posła; Powiedzieć Soldanowi Lucery; albo i  
go dźić do piekła zepchnę; albo on mnie do Nieba wzbije. Mánfreda to  
zwał Soldanem Karol; że był z Saracénami; Ktorezy w Lucery byli osadze-  
ni; Brat a Brat; i ich zabobonow gwałtownie zżyzwał. Bitwa tedy na-  
stąpiła. Celne wojska się naprzód krwawo stąły; a gdy swych nadwarłona  
strona Karol obaczył; stoczył i okroził wojskiem nieprzyjaciela; i wnet  
poraził i rozproszył. Gdy ku Benewentowi przelamując nieprzyjaciela ucie-  
kał; za niemi Francuzowie podzór; to miasto wzięli. Wiele w tej poręczy  
ludzi zabito; i pole trupem okryte. W trzecim dniu zabity Mánfred; Kto-  
regu ciało we dwa dni potym znalezione; i na Świętym miejscu nie chowa-  
ne; jako wyłeteo; ale go Karol kazał pod mostem Benewentanckim po-  
grześć. Za prognostyk śmierci tam sobie wstał; gdy drzeł z kłosa tego  
spadł na ziemię pod czas potyczki; bo to widząc rzekł: To Dostki znać  
śmierci mojej; przeciw się był z Karolem; i stracony z Krola; od wielu ran  
umarł. Poimano tamże wielu; i gdzie indziej Mánfredowa Żona; Cor-  
te Kommena Greckiego Cesarza; Która; gdy usłyszała o śmierci Maza swe-  
go; z Synami uciekała; a poimana na mocnej wieży osadzona była. Pisał  
o tym zwycięstwie do Papieża Karol; Ktorego lub mu winował Papież;  
ustąpił się jednak na Francuzów tego; że Benewent splodredowali; i Biskup  
z Duchowieństwem uciekał od nich; i Kościoły; i wstyd się nie wybiegał.  
Potym ostatki Mánfredowych częścią zniósł Karol; częścią do siebie prze-  
ciągnął. Zbił i Saraceny; i Lucery ich daniel od Fryderyka wystawiony;  
a od Mánfreda umocniony; sobie podbił. Dążył i Sycylię do Kościo-  
ła wrocił; i inne Włoskie miasta; Ktore się przy Mánfredzie wzięły; botać  
się; aby na nie Karola Alemana nie sprowadził; poddały się; to jest Floren-  
cya; Marchia; Senenzykowie; i o Senenzykach nadzieja była. Potym  
Karol w Neapolu przysięgł o miastach przysłał; i Krolewną Sycylii mia-  
stem te ogłosił; Kościołom wstępe rzeczy oddał; i Przywileje otwierdził;  
Szlachcie między sobą i ludem pomieszać; eozęzniał albo rozdzielił. Abowiem  
gdy się pytał jednego w prawach biegłego; jakoby miał Krolestwo to sprá-  
wować; on mu odpowiedział: *Divide, & regnabá.* Wyprawił zaś Karol  
Gwidona w dalszą Sycylię przeciw Bonradowi Mánfredowemu Krowe-  
mu; Który sobie Krolestwo to przywłaszczal. Tego Gwidona w pewnym mie-  
ście obległ; i z miastem dostawszy oslepił; i potym zabił; tak po tego  
śmierci ostatki Sycylii się do Karola udali; lub on tych; Ktorezy mu się tam  
dlugo poddać niechcieli; pokarał; to wygnaniem; to na rzeczach innych.

2.  
Mánfred zabił.

3.  
Karolowi Neapol  
przysięg oddać.

4.  
Divide & re-  
gnabá.

5.  
Konrad Mánfre-  
da Krowy oile-  
rony.

6.  
Mánfred Murya  
opisował.

W hispanij wojna była z Maurami. Alfons Arł Bástelle na Ar-  
la Geanatenckiego się udał; i tamten lud pewnemi Kondycjami się mu pod-  
dał; a Jakub Arł Aragonicki; na Arla Murcy nastąpił z wojskiem; i  
częścią innych miast; częścią Murcy po długim i pracowitym obleżeniu  
dostał; Ktore jednak Arłowi Bástelle oddał; siebie w tym zwyciężając.  
Arł ten Aragonicki Arł dał się zwyciężyć rozkoszy i lubieżności; żyjąc  
z Naloznicami; o co gdy go Papież strofował; on się Żony swej tradem wyma-  
wiając; o rozwód z nią prosił; ale Papież mu z Ewangelij odpowiedział;  
co Bog stoczył; jako Dostki Namieśnik ma rozstrząć; Alfons zaś Arł  
Bástelle; gdy iachał do Murcy na tę ogładanie; a Arł Murcy ludieł  
mu ziaćał; i prosił o zlitowanie nad sobą; tylko mu rolę na pozwywie-  
nie zostawił; a Krolewski tytuł mu odebrał; i dał go Mahomedowi Brá-  
tu Abenbuta zabitego pod Almeryi; trzecią część mu dochodów pozwała-  
jąc; a ostatki do skarbu swego. Za to zwycięstwo Kościół w Syrii ubo-  
gacił; i o Biskupa tam prosił u Alemana. Gdy tak Alfons był zabawiony  
wojną z Maurami; a Rycharda rozruchy Angielskie trzymali; wiele już Pa-  
now



6.  
Konradyna obca  
mił Cesarzem  
Niemcy.

7.  
Rus zbiera od Bo-  
lesława Pudęka  
cudownie.

8.  
Pobić o Wierę w  
Syryi od Sarace-  
nów.

9.  
Ormiański pułk  
Soldan Egipski.

now Niemieclich (Kłaniało się na Konradyną/ żeby go wynieść na godność Cesarstwa. Widząc to Papież/ na ugodzenie, tej różnicy czas naznaczył dwiema Elektom dawnym przed Konradynem/ to jest dzień piątkowy po Trzech Królach.

Tych czasów Bolesław Pudęka z Polakami swymi zbili Rus/ co siłom Bożkim i cudowi przypisano; Bo Ruskie wojsko było we gwornasob wie-  
kcie. Polska modlitwami i postami Boga o pomoc błagała/ a osobliwie Kinga Święta Bolesławowa Żoną; która też modłać się o zwycięstwo/ oba-  
czyła dwu Świętych (rozumiano że Świętego Gerwazego i Protazego) którzy tej po dwa króć o tym zwycięstwie potużyli dobrze.

W Ziemi Świętej Bendołdar Soldan Egipski kusił się o Ptolomais de; a gdy Zamku Saphet dostał/ wiary nie dochowując poddającym się/ wyciął wszystkich. Bo gdy do nich posłał/ aby Saracenów sekcie przysięgli/ inaczey zguba im groził; gdy wszyscy/ dwu Franciszkanów mową umocnieni/ śmierć raczej obierali/ niż odstęstwo od Wiary Chrystusowej/ pobić wszyscy/ których było około dwóch tysięcy/ okrom ośmiu/ co do ich sekty bez-  
ecznie przystali; zabici po drugich dwa owi Franciszkani/ iacobus de Podio, i Ieremias, że w Wierze innych potwierdzali; z który ich lupiono z Przełożo-  
nym Templariorum, potym Eymi bito/ naostatek ścięto. Nad ich Ciałami widziane było w nocy cudowne światło/ które i Saraceni widzieli. Ten-  
że Soldan Egipski nadszedł Królestwo Ormiańskie/ gdy z swym ludem Arol do Tatarów iachał. Arolewiczowie Ormiańscy pozostali lud iaki mogli nań zebrali/ i meźnie się z Saracenami pokłali/ ale naostatek bitwie przegra-  
wszy/ ieden zabity/ drugi poimany; Królestwo spustoszone.

### Rok Pański 1267. Klemenś IV. 3. Michała Paleologa 7. Zachodnie wakuie.

1.  
Konradyn Sycyli-  
sowie przywła-  
dza i Królem się  
też zowie.

2.  
Papież go wykli-  
na.

3.  
Król zowie pu-  
blicz pacis Con-  
servatorem.

4.  
Saraceni buntu-  
ją w Sycylii

Konradyn/ Syn Konrady/ Wnuć Fryderyka iuż mieścić począł/ mając lat sześćnaście. Chcąc Sycylię/ iakoby dziedzicznym prawem sobie należąco/ o-  
panować/ Włochy i Sykulczyki do siebie przeciągał/ a Panów obietnicami uy-  
mował. Wiachał do Włoch z Książciem Bawarskim/ i Ronesem Tyrolu/ i z wielką iązdą; ale od nich w Weronie zostawiony/ tam przez trzy miesiące jest wynędzony i od wojska opuszczony. Ze iednak Otto Karus Arol Cze-  
ski pokoy zawarł z Bawarskimi Książcami/ bano się/ żeby się tym stroną Kon-  
radyną nie umocniła/ iakoz się tak stało/ i śmiał się Konradyn Arolem Sy-  
cylji nazywać. Pozwał go o ten tytuł przed sobą swoy Apostolski Ale-  
mens; a że wzgardził Papieskim Mandatem/ wykłół go w Witerbie/ i po-  
groził mu odcięciem Arolewstwa Jerozolimskiego/ i uwolnieniem wszystkich tego poddanych od posłuszeństwa. Karola zaś Arola Sycylji więcej wy-  
nosząc Papież/ dał mu tytuł Publici pacis Conservatoris, dał i ketruryę/ pokiby  
było Interregnum w Cesarstwie/ a poddać mu Tuscyę/ Gwelfom i Słorency-  
kom rozkazał/ aby mu na Gibellinów pomoc dali. Jachał potym do Wi-  
terbu Arol/ i przed Papieżem przysięge oddał/ że miał ketruryę puszczać/ i  
wszystkie fortece Tuscyi nowemu Arolowi Rzymskiemu/ od Stolicy Świę-  
tey potwierdzonemu/ poddać się kłatwie i interdyktowi/ iezeliby tak nie  
uczynił. Poddala mu się ketruryę/ oprocz Pizanów/ Seneczyków/ Podia-  
now/ Bonizy/ dla tego Arol okolicę Seneczyków miezem i ogniem pu-  
stoszył/ Pizanom port zeprował i wieże obalił/ w Podium Zamku dobył.  
W tym nowe bunty się wstąpiły w Sycylii/ bo Saraceni w Luceryi bedący/ od  
Konradyną namowieni/ rebellii podnieśli/ i Afrykańskich na pomoc przyzwalił/ których przywiedli wygnancy Manfredowi/ co do Afryki byli  
uciekli. Papież Karolowi na nich uderzyć radził; i Hospitalarius Zakonne-  
mu Rycerstwu/ którzy tylko przeciw Poganstwu/ wojować mogą/ na te zle  
Chrześcijany wojować kazał. Arol był roztargniony/ to w ketruryi/ to  
na te bunty w Sycylii następując. Nad to Gualvanus Lancea i inni po zbi-  
tym Manfredzie z Kosciółcem złączeni/ Konradynowe strone podnieśli/ tak-  
że Hen-

że Henryk Brat Arola Kastelle/ Rzymskim Senatorem od pospolstwa uczy-  
niony/ zintenawisłi ku Karolowi lub pokrewnemu swemu/ i z gniewu/ że mu  
Królestwa Sardynii nie dano/ wprowadził do Rzymu Wodzów Konrady-  
nowych. Chciał porzutki tych gniewów zagaścić w Henryku Alemens; ale  
Henryk strone Konradyną dźwigając/ że przy nim spodziewał się iakiego  
Państwa/ Rzymiański tymże zaraził i Gwelfana do Rzymu przywołał/ a  
Konradynowe Chorągwie rozwinął/ i nastąpił na trzymających część Pa-  
pieśską/ i zdrada ich gniebił; bo ich zwołałszy do Kapitolum niby dla pora-  
dy publiczney/ dał ich do więzienia.

Nad dzień od Papieża naznaczony/ Rychard/ z zapisami publicznymi/ na  
obronę swej sprawy elekcyi na Królestwo Rzymskie/ zesłał Henryka Sy-  
na Karłowego; zesłał i Alfons Rudolfa bez zapisów/ słowy samemi lepszą swo-  
ją stroną pokazując. Papież go upominał/ aby pismem autentycznym swo-  
ją sprawę wspierał/ o co trudno było; bo zapisy po zabitym w ketruryi  
Sylweńskim Biskupie poginęły; dla czego Papież na słuchanie świadków  
do Frankfortu/ do Paryża/ do Bonony/ do Drugu czas naznaczył. A gdy  
Alfons zaszukał/ iż to czas krotki na tak wielką rzecz naznaczony; Papież  
odpowiedział iż nie krotki/ iezliby spoyrzał na wielkie szkody i niebezpieczeń-  
stwa/ z tak długiego Interregnum. Gdy zaś Alfons prosił o Cesarstwo Ko-  
rone/ dawszy pokoy Rzymskie/ Królestwa Aoronie; odpowiedziano mu iż iak  
mowiał/ per saltum tam tey Korony nie dają/ iż pierwey Arolewstwo Aoro-  
ne w Kolnie albo w Aquisgranie otrzymawszy. Stad i to Alfonsowi oinay-  
miał/ że wielkie prawo ma po sobie Rychard/ że procz zapisów/ od Aole-  
ńskiego Arcybiskupa w Aquisgranie srebrna korona był ozdoblony; zwłaszcza  
że i Innocencyusz III, gdy Philip i Otto byli niezgodnie na roz Królestwo  
obranie/ Ottona na Królestwie Rzymskim dla tego potwierdził/ iż w A-  
quisgranie był od Arcybiskupa Aoleńskiego Koronowanym. Nad to odra-  
dzał i stad chęć do Korony Rzymskiej Alfonsowi/ że mu to do tryumfów  
i Saracenów przeszkodzić miało/ z którym wojując/ w krotce Arola Gra-  
natenkiego zwyciężył.

Jakub Arol Aragonijski na obronę Ziemi Świętey się ośkarował Stro-  
licy Apostolskiej/ i Jan Tatarski wzywał go na odyśkanie Grobu Pańskiego-  
go/ i Paleolog mu pomoc obiecywał/ co piśe Surita. Papież lub mu to  
chwalił/ to iednak przyznał że Użytywany niechce od takiego usługi/ Kto-  
ry kazirodustwem swym znowu go krzyżuje; dla tego i prosił/ i napominał  
go/ aby Berengaryę nierozdnie odrzuć; bo by przy takiej Krzywdzie Bo-  
skiej/ że się za Krzywdy Chrystusowe w Ziemi Świętey umował. Wraził  
się tym listem Arol Aragonijski; iako ow chorey/ który ran swoich nie da się  
Lekarzowi dokończyć; ale go przecie ścacieżnie znowu od sprośnego życia  
Alemens odwoził.

Anglia nieco zamieszał Gilbertus Comes Gloucest. Bo gdy Arol Hen-  
ryk swych Rebellizantów w Kemely ustramiał; on Londyn opanował/ i Sa-  
mek tamieczny kazał/ aby mu poddał Ottobonus Bąrdynal tam mieszkają-  
cy. Chciał go Bąrdynal na dobre nawieść/ ale że nie u niego nie sprawił/  
przeto na buntowniki Flotwę wydawszy/ i na Londyn z okolicą interdykt/  
Zamku bronil; a tym czasem Edward we trzydziestu tysięcy żołnierzy/ pod  
Londyn Rodzicowi na pomoc przybył/ i buntowników do poddania się przy-  
musił.

We Francyi Święty Arol Ludwik ze rzemą Synami przysiał zno-  
wu znać Krzyż Świętego na wojnę przeciw Saracenom/ w dzień Zwa-  
stowania Najswiętszej Panny/ bo w Ziemi Świętey iuż się nie mogli Chrze-  
ścianie ostać/ i oprzeć wielkiej potędy i napaściom Saraceniskim/ i dla fortec  
nających wsietych. Poszedł za Arolewskim przykładem Theobaldus Arol  
Nawarski/ i Brat iego Alfons Rones Pitranski i Tolossanski/ także Ro-  
bert Komes Atrebatenski/ Gwidon Komes Słandryi/ Jan Syn Komesa Bri-  
tannu; a Papież na zebranie wielkiego wojska wysłał do Francyi Kardynała  
Świętey Cecylii/ gdzie Świętey Wojny ogłosił. I w innych Zachodnich  
Państwach

3.  
Drugi Senator w  
Rzymie Konrady-  
nowe strone trzy-  
ma.

6.  
Rozprawa między  
dawnymi Elekt-  
ami na Cesarstwo.

7.  
Król Aragonijski  
go Papież o kazi-  
rodustwo straszył.

8.  
Angli rozruch.

9.  
Ludwik zno-  
wu się na Sarace-  
ny wybiera do Zi-  
mie Świętey.



10.  
Papież inſych do  
tegoż prowadzi.

Pánſtwach expedycya do Syryi zamorſta nakazana/ iako przez Kárdynala Ottoboná w Angli/ przez Ewidoná Kárdynala w Polſce/ odpusty głoſſoc tym pozwolone/ ktorzyby pomoc na Swiętą Woynę dali. Wiodł Papież do teyże Ligi Swiętey z Krolew Ludwikiem Paleologá/ Etdy ze liſt załoſny piſał do Papieża/ oznáymiać mu o wielkiej Kleſce Ormianów/ Papież mu odpisał/ aby/ ieſli ſiejerze boleie o Imię Chreſcíańſkie w Armenii od niewiernych przyſtumione/ z Chreſcíańſcy ſie ułól weſpół z inſemi Chreſcíańſcy. Przydał mu i to/ żeby mu ſie Lacińnikow tym gáſem obawiać nie trzeba/ byle wſchodnie Pánſtwo zlażył z Koſciółem Rzymſkim. Chciał też Papież/ i Krol Ludwik/ pogodzić Wenetow z Genuenſcykami dla pomocy wielkiej Ziemi Swiętey/ ale nie ſie ſpráwili.

11.  
Wydał karanie  
we Fráncyi ná  
błuzniercow S.  
Ludwika.

Wydał też w ſwym Kroleſtwie S. Ludwik wyrok i Paránte ná błuznierce. A gdy Páryſki teden mieſzcanin był w tym obwiniony/ Krol go kazał pátrownić ognistym żelazem ná wargách/ dla poſtrachu inſych/ a gdy ſie ná Krola o to uſkarzano/ on rzekł/ że ſam byđł tak pátrownianym/ i tak ná cały żywot oſpeconym/ byleby tak ſkarádný grzech z mego Kroleſtwa był wygładzony. Gdy zaś go drudzy z dobrodzieyſtwa błogoſławili/ mowil/ Barſiey ieſtem Kontent z przeſiectw zą to pátrownianie/ niż z tych błogoſławieństw/ zą dobrodzieyſtwa.

12.  
Błąd Berengáry-  
uſow w Niem-  
cach.

W Niemcach wſieczynał ſie błąd Berengáryuſow/ o Najſwiętſzym Sakramencie/ gđſie hámburſki Kánonik Thidericus tym bledem był zaráżony/ i Papież zganił Arcybiskupowi Bremenſkiemu/ że go ciepiął/ Etdorego marcey cenſurami Koſcielnymi karać/ aby błąd ſwoy potepił. Udano też zle do Papieża Arcybiskupa Narbonſkiego/ iakoby znał tylko/ a nie prawdziwe Ciało Chryſtuſowe w Najſwiętſzym Sakramencie wyznawał. Piſał do niego Papież/ aby ſłowy i piſmem to odwołał/ ieſli tak kiedy mowil. Przeſłał ſie ná te kálmnia Arcybiskupa/ i zaráz obrone Wiáry ſwoitey Papieżowi przeſłał/ gđſie też wiele dowodami potwierdził Wiáry Károliekiej prawde o tey cátemnicy/ Etdorą tam wyraźnie wyznał/ lub go nieprzyácte- le tak ſie udał.

13.  
Kánonizowanie  
S. Iádwiſi.

Tego roku Swięta Iádwiſ Klemens Papież młedzy Swięte poli- czył/ po długim życia i cudow rozſtrzaſaniu. A gdy długa odwoła Kánonizácii/ proz inſych/ ſmuciła Salomoná Biſkupa Krákowſkiego/ Swięta Iádwiſa we ſnie mu ſie poſkazawſzy/ ſmutek ten mu wybił/ opo- wiádać mu dſien/ w który miała byđł Kánonizowana/ zączym też tym bar- ſiey nálegał o te Kánonizacyo/ aż ſtánęła.

14.  
S. Páryſki u-  
miera.

Umarł tegoż roku w Bononii/ wielkiej ſwatoſtliwości i cudami ſław- ny Kárdynał Swięty Páryſki lat małaſto i ſeſć/ o Etdorem w Márcy- rologium. Także do nieba preſteſiony Swięty Opát Fabríanu Sylwe- ſter/ Fundator Sylweſtrynow. Ten z młodu roſkoſny/ obaczywſy w gro- bre Koſció zacnego iednego bogacza/ rzekł/ Oto ja ieſtem/ co ten był/ a w Etdor- ce bede/ zym on ieſt/ i wrociwſy ſie do domu/ a życie przeſtł ſobie zbrzydzi- wſzy/ ná puſtynię ſie u Fabryána udał/ gđſie w umartwieniu wielkim żył/ i przeſtł grzechy ná ſobie karząc/ wnet ſie rozſławił/ i wielu do niego ſie ná- tak ściſły żywot udał/ i tak zgromádzienie Sylweſtrinorum fundował. Od Mteſzcanina z Fabryána w gebe uderzony/ że tego Syná niechciał do ſwego Kłaſtoru i hábita przyjąć/ reke/ zaráz po tym uderzeniu cudownie tródem oſypána/ po tego poprawie zleczył/ z pálca tego trzy dni po śmierci krew cudownie ciepla. Wode w wino obrocił. Klemens oſmy go Kánonizował.

15.  
Elchánas Tátár-  
ſkie Xiążę Chry-  
ſtuſa i Kriż  
Swięty.

Tychże czáſow Elchánas Abága Xiążę Tátárſkie przez Poſtá ſwego ſie oſwiadczył/ że Chryſtuſa ukrzyżowanego cci i Lacińnikow chce ráutować/ oraz i z ſwoim Swiętkiem. Odpisał mu Papież/ winſuiąc mu tego od Bo- ga oſwiecenia/ że Chryſtuſa poznał i Kriż Swięty uſcił/ a oraz dſieku- iąc zą pomoc Chreſcíańſkom obiecána/ i o Pánach Chreſcíańſkich do Ziemi Swiętey ſie wybierających oznáymiać. Sprezyał ſiejerze Chreſcíań- nom/ zączym w Perſyi/ Medyi/ Aſſyryi/ i Pátryi/ Wiárá Swiętą pomno- żona.

Rok

## Rok Pański 1268. Klemens IV. 4. Michała Paleologa 8. Zachodnie wakuie.

Gdy Károl Krol Sytylii uſpaſaiał Etderryo/ pozeni Saraceni w Lu- ceryi Rebellizować i ná pogranieże náiezdzić. Nad to Fryderyk Brat Alfonsa Krola Kaſtelle/ i Konrad Capetius/ z Tuneru w Sytylii wpádli/ i tam lud od Károla odmauiáli/ a Capetius Vicerem ſie udawał zą Krola Konradyna. Wiele Sytyliękow Károla odſtopiło/ oproz Pandemu/ Meſſány/ Syrakuz. Na te rozruchy z Etderryi przyſzwał Károla Papież/ a ná náiezdcow Sytylii Etderrę wydał/ i ná odſtepcow ábo przeklinionych do Konradyna Piſanow/ Papienſow/ Weronenſow/ Senenſcykow/ Ħirma- now/ a Konradyna/ dla wſgárdy ſwego nápomnienia/ zlażył z Kroleſtwa Je- rozolimſkiego/ Etdorę po Márcie do niego náleżało/ ieſliby zą Mieſtác tych rozruchow nie poſtromił. Ale on ná to nie dbał/ dobrze ſobie ruſiac/ choć y niewielka ſiła. Ze zaś do Włoch wtargnąć nie ſmiał/ iz góre Apennin Mutynenſcykowie i inni Papieſcy opánowali/ wpádł do Etderryi w nieby- tnoſci Károla/ i okółce Lucenſow plądrował. Flubo Papieſki Poſel ná obrone Swiſow zellany dobrze ſie mu ſtawił/ iednak Rodmiſtrz Károlow/ gdy iachał bronić Konradynowi przyſtepu do Arcyumu/ ząſadził Senen- ſcykow/ Gibellinow i Etdertynow/ porażony ieſt/ zączym wolny miał przy- ſtep do Seny Konradyn. Z támtąd do Rzymu iádąc ná złozenie ſie z Hen- rykiem Senarorem/ hárdſie woyle ſykował pod Witerbem/ gđſie Papież zóſtawał. Gdy o tym dano znać Papieżowi/ poſtem i modlitwami ná ten czas Boga błagádecemu/ rzekł/ Nie bac ſie go/ wſytkie tego zamysły iak dym uſtano. A gdy ſie Konrad i Fryderyk Rakuzánin w zbroiach ſwite- rnych pokázali/ rzekł o nich Papież/ iz ná rzeſ idę/ lub proeokutac/ lub o Károlu wiele trzymáć. Opátrzył iednak dobrze Witerb i wielu zgro- mádził wiernych Etdolcy Swiętey/ i rozumiano/ że to ná Rzymiány ſprzy- táiaće Konradynowi/ i ná Rebellio tam zączeto od Henryka Senarora/ Etdorego tylko láſkawię Papież nápominał/ aby ſie do poſtuſeńſtwa Koſcielnego wrocił/ wſiete Koſciółowi dobra oddał/ Bárdynalom i inſym w Rzymie nie zlegnie czynił. Ale on nie dbał ná nápomnienie/ i Koſciół lupić do- puſcił ſolnierzm/ i ſarby bráć Koſcielne/ od Etdorego też ſwitekradztwa nie mu ſie nieſzeſciło. W tym Konradyn do Rzymu wiachał z wielką pompą/ i okázale nad tryumfy Ceſárſkie od Henryka ná Kapitolum wpro- wádzony. Przybyło tam wiele do niego roſnych od Koſcielney wiernoſci odpádaćcych/ z Etdorem i deaz z Henrykiem do Apuli ſie wnetze ruſyli/ iak ná pewne zwycięſtwa/ choc zążyć okázy/ że Károl w Luceryi z Saracéná- mi wojował. Ale uſlyſiaſzy o wtargnieniu Konradynowym/ wnet Ká- rol w Luceryi odſtopiſzy/ z woylem przybył/ i oboz przećiw nieprzyáciel- ſkiemu zalażył. Rzeła ie dzielił/ a moſt z obu dwu ſtron Fráncuzowie opánowali/ Etdorę gdy Henryk Wodź przedniego ſyka Konradynowego chiał zruć/ a nie mogli w brod z ſwemi przepłynawſzy/ Fráncuzow z tyłu zą- ſkoczył i zbił/ gđſie znágni padli z Henrykiem Konſentinem w Krolewſko- zbroie przyſtroionym/ a drudzy rozproſeni. Tak teden był pezelamawſzy Károlow/ ná drugi ſie udał Konradyn/ a gdy tego ſolnierze uwiadſy ſie Etdorſcia/ po obozie ſie roſpierzchli/ o rzecim ſyka Károlowym niewie- dząc/ Károl wezwawſzy pomocy Boſkiey/ z przebránym Fráncuſkim ludem ná Konradyna uderzył/ i znoſt woyle tego Niemieckiego. a Konradyn pret- to umknął. A gdy Károlowi ſolnierze ná lupy ſie też udawali/ on ich zą- trzymał ná Henryka z pogoni zą pierwſzym onym ſykiem roſpedzonym iak z tryumfu powracácego. Henryk widząc rzezy i ſeſeſcie ſwey ſtrony od- mienione/ lupić ſie z ſwemi poezal/ tak/ że ich trudno było przerwać. Erar- dus Valerianus meſny bobary/ rzekł Károlowi/ że ſtuleg náń trzeba naſta- pić. Wziawſy tedy Etdardus kilka chorągwi iednych/ zmyſlił uciec/ Henryk oſutany/ ſkoczył zą nim/ a zą Henrykiem z tyłu Károl naſtopił/ i

14

tak

1.  
wſytki rozru-  
chy.

2.  
Konradyna Pa-  
piez ſkłada z Kro-  
leſtwa Jerolim-  
skiego.

3.  
Konradyn ſie ku  
Rzymowi do Hen-  
ryka Koſciół lu-  
piczego wyuſta.

4.  
Bliwa Konradyna  
z Károlem Kro-  
lem Sytylii.



5.  
Zwycięstwo przy  
Károlu i Konr-  
dyn poimány.

tak gdy/ zrod Károl/ a na czele Brárdus z swemi mezinie na Henryka nasto-  
pili/ widząc on przegrana swoje/ uciekac pozal. Zwycięstwo tedy przy  
Károlu stanelo za sprawa Boska/ choć strona Konradynowa byla daleko  
wieksza i mezniersta z Rebellia całej prawie Sycylii. Klemenś Papież ma-  
ioc Kazanie w Witerbie/ iakoby w zachwyceniu zamilki/ a potym zawołal z  
słozcie/ imaycie/ nieprzyiaciele Kosciola zbić/ i rozsypani sa. To on w  
Swietey Bartłomiey mowil/ sto mil bedac od miejsca bitwy/ ktora byla  
w Wigilia Swietego Bartłomieja. Slubowal byl Károl przed to poty-  
czke wystawic Kosciol pod tytulem Nayswierzey Panny/ i wystawil. Poi-  
mano w tej bitwie Konradyńa i Henryka w ucieczce z Gwálwanem i Gelio-  
tem/ i trzymal ich w wiezieniu Károl. A gdy zwolawszy Znacznierstych ze-  
wszad/ naradzal sie z nimi/ co mial z wiezniami czynic/ stanelo na tym/ aby  
iako gwałtownikiem Młaiestaru syie poucinano. Wszedl byl iakos i z Fry-  
derykiem Austryakiem Konradyń z wiezenia/ w podłym sie odzieniu tając/  
a gdy w Asturze chcieli sie do Pizánow sobie przychylnych przemiesc/ chco-  
sobie pierwey co na droge ku pozwyieniu Kupic/ ze pieniedzy nie mieli/ Kon-  
radyń Przewoznikowi dal na przeday pierścien z dyamentem. Pytal Przes-  
woznika Złotnik/ zkadby to mial/ a on powiedzial o dwu onych Młodzian-  
nach/ ktorzy go z tym pierścieniem wyprawili. Dowie sie o tym Jan Frán-  
gipán Rządca owego miasta/ kaze owych Młodzianow do siebie przys-  
wiesc/ da znać o nich Károlowi/ Károl do Neápolu ich zawiesc kazal. Tam  
na sciecie skazani/ po spowiedzi wywiedzeni na plac z polikowaniem pospol-  
stwa/ a Károl z wiezy na wszystko pokryiomu patrzał. Konradyń Bogá na  
pomste wzywál/ i prawo swe na Krolestwo dal Henrykowi Synowi Ciotki  
swoiey/ i na znać tego rekawice zeymie i rzuci. Pierwey scieta Fryderyka/  
i glowe tego sciskajac Konradyń calowal/ potym gietety Konradyń/ a po  
nim Kára też scieta/ zeby sie nie chlubil/ ze ktedy tak zacne osoby scinal. Hen-  
ryka iednak Károl nie kazal scinac/ iz Opát Kassynski/ ktory go w ucieczce  
poimal/ to go Kondycya oddal/ zeby go nie zabítano. Dal go przecie do  
ciasnego wiezenia/ z ktorego po wielu lat od Alfonsa wyproszony/ a co mial  
tytul Senátora Rzymskiego/ na sie ten tytul Károl prezentoy/ i z wielkim  
tryumfem do Rzymu wiachal. Co zas Conradus de Antiochia Sycylii tezy-  
mal oprocz Panormu i Messany/ skoro nawy Francuskie tryumfalnie ozdobi-  
bione tam sie pokazaly/ Sycylia do Károla sie obrociła/ a Konrad poimány/  
i po oslepieniu obieszony. Miano za zle Károlowi/ ze tak krew ludzka  
przelewál/ a Zolnierzom swawoli dopuszczal na Koscioly/ na Pany i ubogie/  
na plec niewiesty/ dla czego też znowu Rebellia Sycylia podniosła. Potym  
Auceryi w Apulii/ ktora przed bitwa z Konradyńem byl oblegl/ znowu do-  
býwal/ i dostal iey. Chciál to spustoszyć za tak dlugi upór/ ale obywatel wi-  
ne swoje w tym uznawaiac/ powrozzy na syie wstawy/ z pokoro wielka go  
ublagali/ darowal im tedy zywot/ ale sie okupic musieli/ a Saraceni we  
dwoynasob/ ktorzy też Wiare nasze przymowali.

6.  
Konradyń ścigty.

7.  
Károl do Rzymu  
z tryumfem wie-  
dza.

8.  
Naceryi dobywa.

9.  
O Cesarza obie-  
rania zamysly

10.  
Popi Pánow do  
Syrji.

Ze czas od Papieza naznaczony na rozstrzygnięcie sprawy miedzy dwie-  
ma Elektami/ Alfonsiem i Rychardem/ przyshedl/ Alfons prosil Klemenśa  
Papieza/ aby to na drugi rok odlozyl/ iz zapisy poginely u Sylwenckiego  
Biskupa od Rozboycow zabitego/ i pozwolil na to Papiez. Ale Pánowie  
Niemieccy tak dlugich odwlok zniesc nie mogac/ i Elektorow winuic/ ze za-  
chodnie Pánstwo iuz lat osmnasce bez Rządce i Pána zostawalo/ namawiac  
sie poczeni o trzecim/ i z Ottokarem Krolesem Czeskim zamyslac o Seymie/ na  
Elektora inszego Krola Rzymskiego. Ottokarus radzil sie Papieza/ coby  
mu sie w tym widzialo. Papiez radzil/ aby iestze nie obierali inszego/ zeby  
to okazyl nie dalo do iakich rozruchow/ i ze to nie moglo bydz bez krzywdy  
Elektorow i powagi Papieskiej/ dawszy im slowo i termin nie daleki na ro-  
sprawe.

We Francyi Krol Ludwik gotuic sie na Woyne Swieto/ Wenetow  
z soba namawial/ ale sie wymowili. Na też woyne gotowala sie Anglia/ His-  
pania/ Luzytania/ Aragonia. W Anglii Synowie Krolemscy Edward i  
Edmund

Edmund Krzyż Swietey przyieli/ iako i Krol Luzytanski/ ale te zawody  
daremne byly.

W Syryi Bendołdác wsiol Jasse i wielu tam zabil. Soldan też  
wsiol Trypol i Antyochia/ gdzie siedmnasce tysiecy ludu zabito i wiecey  
poimano/ tak/ iz miasto bylo puste/ i Patriarcha Antyoski Chrystyan imie-  
niem/ u Oltorza zabity/ od Pogan w Koscielnym Apparacie.

Tego roku Alemenś Papiez w Witerbie umarl w Wigilia Swietego  
Jedrzeja/ i tam u Dominikanow pochowany. Siedzial lat trzy/ Mies-  
ciecy dziewiec/ i dni dwadziescia i piec. Byl nad insze roztropnosci wie-  
kszy/ w Kazaniach rownego nie mial/ na sie ostrzy/ na inszych dobry/ modli-  
twie i postom przyzwyczajony/ miesa dlugo nie iadal/ i na twardym toiu  
legal. Jego slowa byly: Bog chce/ abym wszystko na sprawy pobożne wy-  
dawal/ i nie godzienbym bydz Nastepcy Swietego Piotra/ gdybym mial  
co pokrewnym/ nie Chrystusowi i pobożnosci/ dawac. Duchá mial Pro-  
rockiego.

Tegoz roku slá do Nieba Swieta Salomea Krolowa Halicka/ Sio-  
stra Bolesława Podyka. Máz iey byl Kolomanus Krol Halicki/ z ktorym  
ona w czystosci zyla/ zawse Panna/ a po tego smierci zostala Mniska  
Swietey Alary/ i tak lat trzydziesci i dwie w ostryosci zycia/ i ustawiczniey  
wlosciennicy/ przetywszy/ i rozkoszy podeptawszy/ cudami sławná/ zywota  
swiagobliwie dokonczyla.

W Tráiekie rozných ludzi dosc na moście táncowalo/ a se saden z  
nich nie poklekal/ gdy w tenze czas niestono Nayswierzey Sacrament/ na-  
wet niht glowy nie odkryl/ dla poszanowania Ciata Dáńkiego/ moze se z nie-  
mi przelamal/ i na dwiescie ludzi zginelo/ aby sie ludzie nauzyli czci  
Boga.

W Hispánii Toletán Piel polá pswala Saracazy/ lud bolac sie/ i glo-  
du/ i zarazy z rospetajacey se Saracazy obzarcey/ wzywali Swietego Augu-  
styna Biskupa Hipponenskiego/ i nie darmo/ bo im sie pokazal/ Pastora-  
lem Saracazy rospedzajacy/ ktora w Tagus rzekie powrzucana.

## Rok Pański 1269. Stolica wakuie, i Zachodnie Państwo Michała Paleologa 9.

Po smierci Alemenśa wákwowala Stolica dwie lecie/ i Miesiecy okolo  
dziewiact.

Károl Krol wstawy Nucerya/ chciál Pánstwo swoje do Grecyi pom-  
knac. Przeto Synowi swemu wsiol za Zone/ Corke Kiezeia Achaj/ przez  
co tamtego Kieztwa dostal. Zostawwszy zas w Tuscy Janá Berroldá  
na swym miejscu/ z woyskiem swym sie na Paleologa obrocił/ ktory nie-  
stusze trzymal Carogrodzkie Pánstwo/ ale tam woiuac roznego szescia  
zazyl.

Wyprawil sie tego roku do Syryi Jakub Krol Aragoni/ stary iuz/  
i swartego dnia ledwie sie nie rozbiwszy w nawalnosci/ wrocie sie musial  
z iedna czescia woyska/ i wiecey sie nie wrocił dla nierozodnice/ druga czesc/  
w ktorej byli iego Synowie/ o Krolu niewiedzac/ do Prolemaidy zatach-  
la. Wrenze czas widziáne byly zbroyne woyska na niebie z soba walzace/  
przeto Bogá blagano/ zeby to czego zlego nie znaczylo.

Matka Konradynowa do Neápolu przyachala/ wiele zlotá z soba  
wstawy na wykupienie Syna swego/ o ktorym rozumiala ze iestze byl w  
poimaniu. Gdy zas upewniona byla o iego smierci/ prosila Karola/ aby  
na miejscu scietia iego/ mogile abo grob wystawila/ ale nie dozwolil/ u-  
prosil iednak/ aby gdzie indziej Posci iego byly prezentowane/ gdzie Ka-  
plice/ z dochodami newnami/ zalozyła/ gdzie też wkrótce stanal Kosciol  
SS. Eligiusa i Magyma. Byl tam obraz Nayswierzey Panny z rano-  
na twarz Práwa. bo gdy Kosieta ieden/ pieniadze przegrawszy/ blaznil  
Swietych/ wpadly z furja w ten Kosciol/ przeciel twarz Obrazu tego/  
z ktorey

11.  
Soldána okru-  
tensktwo nad  
Chrześcian.

12.  
Klemenś Papiez  
umiera.

13.  
Jego pochowaly.

14.  
Swieta Salomea  
umiera.

15.  
Nieubánowanie  
Nawst. Sábrá-  
mentu skarane.

16.  
Saracizza w Hi-  
spanii S. Augustyn  
rospedza.

17.  
Károl o Wsch-  
odnim Pánstwie  
zamysla.

18.  
Wyprawa Krola  
Aragonow do Sy-  
ryi.

19.  
Matka Konrady-  
nowa koscil iego  
prezent.



4.  
Obraz Najtm.  
Panny Krwawy.

Wiek 13. R. P. 1269. Stolica wak. i Zach. Państwo Mich. Paleologa 9.

z Ktoresy rany krew ciekła. Chcieli ludzie owego Bostere staraci/ ale do Słor-  
rencyi uciekli/ gdzie tedna/ gdy obaczono głowitka na ulicy zabitego/ Bo-  
stere owego tam przemilającego powiano/ i na meki wzięto/ żeby sie przy-  
znał o to zabójstwo. On tego sie przoc/ ale dwe bezbożność przeciw Obr-  
zowi uczyniono/ na sie wyznawając/ stracony.

## Rok Pański 1270. Stolica i Zachod wa- kuie. Michała Paleologa 10.

1.  
Paleolog domaga  
się uny Kościoła  
Greckiego z Rzym-  
skiem.

Slyszac Paleolog o wielkim woysku S. Ludwika Arola Francuskiego/ i  
tego Brata Arola Syrcylijskiego/ a bojąc się/ żeby Baldwin na Cesar-  
stwo Konstantynopolskie nie przywrócił/ Swietemu Ludwikowi pokazo-  
wał się bydsz gotowym na potępienie odhępienia/ na tego rozsdku  
chocze polegac/ z strony zjednoczenia Grekow z Kościołem Rzymkim. Ale  
Arol Swiety niechciał na sie brać tego urzedu/ tylko obiecal/ a Stolicę  
Apostolską za nim sie wlozyc w tej rzeczy/ i Posly jego do Aardynalow  
odesłał/ iestze bez Papieży zstajacych. Ci Rudolfowi Posłowi Papieskie-  
mu zlećili to Grekow zjednoczenie/ tego choc po nich/ aby wyznanie Wi-  
ary od Urbana i Alemenśa opłisane/ przyteli/ i uczynili z przysięgi/ Pale-  
log/ Paterarcha/ Arcybiskupi/ Biskupi/ Archimandrita, Opaci/ i inni Du-  
chowni z pospółstwem.

2.  
S. Ludwik ku Zie-  
mi Swietey wyje-  
żdża.

Niżli sie zaś Swiety Ludwik ruszył do Ziemi Swietey/ pierwcy z Sy-  
nami swymi/ Janem/ Philippem/ i Piotrem/ udał się do Kościoła Swiete-  
go Dyonizego na błogosławieństwo/ gdzie sie modląc/ chorągiew z Oltarza  
z tępem i lasem/ z nakiem pielgrzymow/ wzięł/ potym żakonnym ludzi Ko-  
ściół nawiedziac/ ich o modlitwe prosił/ gdzie też wielkiej pokory dał  
przykład/ niżej ścieżką stopniami od Opata śledzac. Wyściłali z nim na  
Woynie Swietego Arola Nawarskiego/ Alphonsa Bomes Piskarzewskiego/ Gwidona Ko-  
mes Słandryi/ i urządzili/ że naprzód sie mieli udać do Afryki/ na zwozowa-  
nie Tunetu/ i tamtego Arolestwa/ a potym sie do Egiptu obrocić. Bo Krol  
Tunetanski Swietemu Ludwikowi oświadczał swoje przychylnosc do Wi-  
ary Chrześcijańskiej/ gdyby przed Saracenami mógł ja bezpiecznie przystoć.  
A gdy tenże Arol Tunetu/ przez Posly swe prosił Swietego Ludwika/ a-  
by był przy jego Chreście/ rzekł: że tak tego pragnął zbawienia/ iż obrałby  
sobie bydsz do śmierci w więzieniu u Saracenow/ i słoneca nigdy nie wi-  
dzieć/ byleby tenże Arol/ z ludem swoim/ prawdziwie przyteli Wiare Chre-  
ściąską. Nad to/ choćby Arol ten niechciał bydsz Chrześcijaninem/ były in-  
ne przyczyny o miasto Tunetanskie/ i ziemię tamtą sie pokusić. bo Tunet  
bardzo bogate we złoto miasto/ nigdy niedobyte/ przydałoby pomocy Ziemi  
Swietey/ Nad to/ że z ziemi Tunetanskiej miał wielką pomoc Soldan  
Babilonski w meżach i orzechu/ z którym wieleby należało na tej zwozowaniu. i  
drogą do Tunetu nie jest przeciwna ślubowi do Ziemi Swietey/ ale przy-  
gotowaniem do precthey poprawy naszych rzeczy nędznych w Ziemi  
Swietey. Wiec tedy do Afryki udali się okrety Chrześcijańskiej/ gdzie wy-  
padły na brzeg/ zaraz i łacno wzięta od naszych Aarchago. Zrod do oble-  
żenia Tunetu sie udali. Miał woysko wielkie nieprzyjacieli/ i ku nam wy-  
stadał/ ale mu sie nasi meżnie stawiali/ lub iestze na Tunet nie następowali/  
czekając na Arola Arola. W tym/ dla niedostarku żywności i wody/ sko-  
biey/ choroby sie w nasze woysko zawięły/ i Jan Tristanus (tak rzeczoney/ że  
sie narodził/ gdy Swiety Arol był poimany od Saracenow) Syn Swie-  
tego Ludwika Awiernenski Bomes/ z choroby tam umarł/ po nim Rudolf  
Aardynał Posel Papieski/ i sam Swiety Ludwik zachorował/ i dla trupow  
niepochowanych/ powietrze sie sieczyło. Arol z wola sie Bostka zgadzając/  
cala chorobe na chwale Bożej trawił/ a gorączkę ustawicznie zložony/ Sa-  
kramentu Swiete nabożnie przyteli/ a gdy mu Oley Swietey dawano/ i  
śiedm Psalmow z Litaniami mowiono/ on też Swietych wzywał. Przed  
śmiercią/ wnieśienia Wiary Swietey do Tunetu/ trościwie pragnął/ i

mianował

3.  
Choroba się za-  
wzięła w Krole-  
wskim woysku.

W niewiele na-  
szych umiera.

Wiek 13. R. P. 1270. Stolica i Zach. wakuie Michała Paleologa 10.

mianował Dominikaną/ Który tam miał bydsz na przepowiadanie Wiary  
zestany/ co sie też stało. Wzywał też procz innych Patronow swoich Swie-  
tych/ osobliwie Swietego Dyonizego/ owe Kościelne modlitwy o nim po-  
wierzając i Tribue nobis quasumus Domine, pro amore tuo prospera mundi de-  
spicere, et nulla ejus adversa formidare. Day nam Panie/ dla miłości two-  
iej sześciem światła tego pogardzić/ i przeciwności sie iego nie lekać. Mo-  
wił i ow pogotek modlitwy Kościelney o Swietym Jakubie Apostole: Esto  
Domine plebi tuae Sanctificator et Custos. Bądź Panie ludu twego Poswie-  
ciicielem i Stróżem. Miałe zaś iuz Konaci/ na ziemi popiołem posypany/  
na Krzyż leżąc/ teżyte godziny/ Ktorey Chrystus Pan na Krzyżu/ on też sze-  
śliwie skonali/ nazajutrz po Swietym Bartłomieju. w Niebo wzy wnośac  
i mowiac Introibo in Domum tuam, et adorabo ad Templum Sanctum tuum,  
et confitebor nomini tuo Domine. Wniđe do domu twego na pokłon/ i wy-  
znanie imienia twego Panie. Wiedziat z obławienia/ o swej śmierci przed-  
tym/ i następcom na swe Arolestwo/ Swiete nauki dawał/ i na Karcie ie na-  
pisał. Dał też na piśmie namięnienia Izabelli Corcei Arolewoy Nawar-  
skiej/ Ktorem i wiodł do przeniesienia całej miłości affektow na Bogą/ i  
różey ponoszenia mek wymysłnych/ niż grzechu śmiertelnego obranta/ wiodł  
to i do częstey spowiedzi/ i innych pobożnych uczynkow. Synowi też swemu  
to na testamentie napisał i przykazał: Bogą wolnym umysłem miłuy/ bez cze-  
niste nie zbawion/ żadnym go grzechem nie obrazay/ niech ci bedzie zno-  
śnienia śmierci/ niż grzech/ i w rzeczach przeciwnych trway/ znośac ie tak  
ten/ co na nie zasłużył/ w sześciu sie nie wynos przeciw dawcy/ madrego  
i bez bojaźni iest strofującego miew Spowiednika/ pod czas Miły nie ro-  
zmawiaj/ Karz bluźniercow/ i nikomu przed tobo niech sie nie godzi mowić  
nici/ co iest z grzechem/ Kościół i niewinnych bron/ pc. Gaufridus Swie-  
tego tego Arola Spowiednikiem był przez lat dwadzieścia/ Który nie raz/  
generalney tego spowiedzi słuchając/ nie uszał w nim grzechu śmiertelnego.  
Wrociliwszy sie zaś z Ziemi Swietey/ dwu miał Spowiedników/ to iest ie-  
dnego z Zakonu Swietego Dominika/ drugiego z Zakonu Swietego Fran-  
ciszka/ aby wniebytności iednego/ drugi był pogotowiu/ i żeby affekt ku o-  
btema tym Zakonom oświadczył. W każdy Piątek sie spowiadał/ i od  
Asiedza zelaznym lancuskiem był dyscyplinowany/ często wlosiennice za-  
zywał na pamiętke Meki Pańskiej/ tredowatym nogi umywał. boynym  
był na ubogie. Na Paterzach Baplańskich/ i Godzinach z Officium Naye-  
swiethey Panny spiewanych/ bywał codzien/ postanowił i codzien ie z Ba-  
pellanem/ choć konno iadac/ mawiał/ i Officium za umarłych. Co dzien  
dru abo i czterech Miły słuchał/ a gdy o to niektórzy hemrali/ mowil:  
Niktby tak nie rzekł/ gdybym we dwu nasob dal wiecy czasu na posłki/  
abo na lowy. Wielki Post i Advent Pański czystością Młazenską czcił i  
zdobit/ i inne różne czasy. O pulnocy wstawiał na Jutrznia/ Ktore w do-  
mowej Baplicy Bapellani spiewali/ aż potym/ za porada/ to przestoił  
przed Miśo. Izy/ Ktore modląc sie wylewał/ nie tylko duszy i sercu/ ale i  
śmakowi stodkie uczul. Śmierć iego Chrześcijaństwo zasmuciła/ a Pogan-  
stwo uciechła/ ale im te uciechy przetrwał Arol Brat Swietego Arola/  
Który Tunet ścisley obległ. tych co z miasta wytekali/ ucieczke zmysliwszy/  
wyciagnął za sobą/ i zbił ie w polu. A lubo mogli nasi dostać Tunetu/ te-  
dnal/ za spolną rada/ pokoy zawarły z Poganstwem/ w te Kondycye/ Obie-  
cal Arol Tunetu puszczyć wolno Chrześcijany poimane/ i dana też wolność  
na opowiadanie tam Wiary Chrześcijańskiej/ i na wolne wystawienie Ala-  
storow i Kościolow w każdym mieście/ i dana wolność przyjmowania  
Chrstu Swietego/ Arol też ramięzny dānnikiem został Arolew/ i da-  
wać był powinien zold na trzy tysiące żołnierzy pod czas wojny na Sar-  
ceny. Gantono iednal w Arolu/ że na swoy pożytek barchley galil/ i w po-  
deyrzenie sie podał/ że dla łakomstwa daley zwyciężać niechciał/ co mu zg-  
nił Edward Syn Arola Angielskiego/ Który po tych Kondycyach z wo-  
yskiem tam przyplynął. Wrocil sie tedy Arol/ i Arol Nawarski/ do Sy-  
cylu/

4.  
S. Krol Ludwik  
śmiertelnie za-  
chorzał.  
Iego do śmierci  
przygotowanie i  
mowa śmierci.

5.  
Namięnienia od  
S. Ludwika dāne  
synom.

6.  
Pochwały iego.

7.  
Pokoy uczyniony  
z Tunetany od  
Arola Krola.



8. Należę się wracać bez pomocy Ziemi Świętej.

9. Edward Krolowie Angielski ku Syryi się wyprawił.

10. Krol Ormianów pokoy zawiąza z Soldanem w Konstyntynopolu.

Czerncem zostali

11. Bela Krol umiera

12. Czystości Arcybiskupa Salisburyskiego.

13. Czystości zakonnic w Węgierskiej

14. B. Helena Węgierska.

15. Długomy płod.

cyli/ dawszy pokoy Syryi/ i Ziemi Świętej pomocy nie dając; co też w nich Pan Bogu pokarał nawałnością morstka/ Ktora wracające ich nawy. po wielkiej części pochłonięta/ z wielką częścią starbow od Arola Tunetana/ Kiego wziętych; i Arol Nawański Theobaldus/ do Drepanu przypłynął/ umarł/ z którym też Żona jego Izabella/ Córka Świętego Ludwika/ czystości Panu Bogu poświęciła. Edward zaś Anglii/ widząc to staranie Boskie/ nowy slub uczynił/ o wyprawieniu się do Jeruzalemu/ choćby drudzy odciągali; i tak do Ałkonu szczęśliwie przypłynął/ cym bardzo pomógł Chrześcianom/ Ktorzyby tuż byli musieli Prolemaide za kilka dni podać Bendołdarowi Soltanowi/ Który od Edwarda przyparty/ musiał odejść i Prolemaide dać pokoy.

Aytonus Arol Ormianński/ Który wiele dobrego czynił Chrześcianom/ i na Saraceny chciał z nimi uderzyć/ gdy spadł z nadzieje o Panach Chrześciańskich/ wyprawe do Syryi odrzucających/ a że mu ani Kioze Tatarskie Abaga chciał dać pomocy; musiał z Bendołdarem Soldanem Egipckim pokoy uczynić w nieprzyjemne kondycye/ żeby Syna Limonę od niego wykupić. Chciał zaś Soldan towarzysza swego Sankolaskara poimnego od Tatarów/ i Zamku Tempefaku/ i żeby dwa inne zamki Arol obalił; co wyszło uczynił/ i tak Syna odstąpił. Potym/ po czterdziestu pięci latach panowania swego/ swiat i godność Arolowską porzucił/ i Mnichem albo Czerncem został/ gdzie Makarym nazwany/ Synowi Arolowemu zostawił/ Który i swoim/ i Tatarom przyjemny był/ żył na Saracenów/ Których chciał wygubić.

W Węgrzech Arol Bela Brat Świętej Elzbiety umarł/ w starości wiele przypadków doświadczony; Ciało jego w Strygonium pochowane u Franciszkanów w Kościele/ Który im tam wystawił; a lub gwałtem był przesłonięty do przedniego Kościoła/ iednak/ za rozkazaniem Papieskim/ na pierwsze miejsce przywrócony. Nie długo po nim panował Syn jego Stefan; ale wiele sprawił/ bo i Bulgary zwołował/ i Arola tamiecznego sobie dannikiem uczynił/ i Austro spustoszył.

Procz trzech Arolow tego roku zmarłych/ Francuskiego/ Nawańskiego/ Węgierskiego/ umarł Władysław Arcybiskup Salisburyski/ Ktorego ten zacy uczynił wspomina Długosi; że/ gdy się w Padwi ucył/ a mieszcząc nin ieden zubożawszy/ Córke przez nierząd chciał u niego ratować; on/ nie czystości się brzydząc/ a nad ubóstwem się litując/ iey Oyca podpomógł/ a iey dał dostateczne wiano.

Wielki przykład czystości dała Maltogorzata Córka Arola Węgierskiego Bele/ Ktora i Kioze Polskiego/ i Arolow dwu/ Czeskiego/ i Syrcylijskiego/ małżeństwem wzięła; w Alastorze iednym ścisły żył w postach i Włosienicy sobie obrała. A gdy iey obiecowano/ że od slubu czystości/ Który uczyniła/ Papież to uwolni/ ona rzekła/ iż na uscie małżeństwa gotowa była się na twarzy zespęcić nosa i warg oberżnięciem/ żeby ożom ludzkiem stała się nie przyjemna. Po śmierci te iey czystość ozdobiła dżiwna na iey ciele swiätłość/ i zapach wdzięczny długo trwający.

Żył tegoż czasu B. Helena w Węgrzech/ Ktorey nabożeństwo do Młeki Pańskiej/ blizny na rekach i boku cudownie wyrżone od Chrystusa/ przysiodbiły. Często na modlitwie od ziemi była podniesiona/ Anielskie melodye słyszała/ z Świętymi towarzyszy rozprawiała/ w grobie ziemi iey nie przywalała/ ale nad nią wisiła.

W Brańkowskim Powiecie tego roku/ iako Aromer pisse/ Żona Wierbostawa hrabie/ iednym razem trzydziści i sześć bliźniaków porodziła.

## Rok Pański 1271. Grzegorza X. i. Michała Paleologa 11. Zachodnie wakuie.

Długo się Bardiński w obieraniu Papieża nie mogli zgodzić; aż przez Kompromis sześciu podali na obranie z nich iednego; i obrany jest Theobaldus/

aldus/ albo Theobaldus/ z Vice Komesow Placency/ Archidyacon Leodyski/ Który w ten czas był w Ałkonie za morzem/ nazwany Grzegorzem X. Obrany Papie. Sraz poselswo do niego wyprawione. Dłutował się temu Theobaldus/ że/ lub nie był ani Biskupem/ ani Bardińskiem/ tak był obrany/ i lub się zbrańiał/ spuszczał się na ostatek na wolo Boska. Dodał mu wysłki z tamtąd Edward Arolew Angielski/ a Paleolog się nań zadowolił/ że do Carogrodu nie wstąpił/ gdzieby był godnie przyięty. Uził się ruszył z Syryi/ otuche uczynił Chrześcianom o posilkach; a Gausfeydowi de Belloloco Dominikanowi/ Który też był Spowiednikiem Świętego Ludwika/ nakazał/ aby wysłki żywot i sprawy chwalebne Świętego Arola wypisał/ i do Stolicy Rzymskiej iak nappredzey przesłał. Przyięty ze-żcia w Witerbie/ potym w Rzymie Biskupem i Biskupem Rzymskim poświęcony od Jana Arolew tana Ursina.

Lub Święty Ludwik Kazał się we Francyi u Świętego Dionizego pochować; iednak część Reliquii tego Arola Arol wziął do Syryi/ to iedne ciało od Kości oddzielił/ z sercem i wnętrznościami/ Ktore w iednym Opactwie blisko Paternu/ z wielką uciechą i processyą pochowane/ i cudami tam ozdoblone; część drugą wziął do Francyi Philip Syn S. Ludwika/ od ludu/ zewsząd z wielkim nabożeństwem zachodzącym/ z Duchowieństwem uczynił/ w Syryi/ Alabryi/ w Witerbie/ w Rzymie/ potym we Francyi/ gdzie u Świętego Dionizego w Piotrek przed Swiatkami pochowany. Byli tedy i w Witerbie i Arolewie/ gdzie też Bardińskiemu ku obraniu Papieża przynaglali. Był tam Guido de Monteforti dozorca Petrucci miasta Arola; ten w Kościele zabił Henryka/ Który był Brat Rycharda Anglika na Cesarstwo wybranego; czego potym zła śmierć przypłacił od Rogeryusa poimany.

Umarł też tego roku Rychard Brat Arola Angielskiego obrany Arolew Rzymskim; iego serce w Oronium u Franciszkanów/ ciało u Cystrycyenów/ pochowane. Umarł i Henryk Arol Angielski/ wrociwszy się po staranach Norwicenskich/ Ktorey byli Kościół zacy/ z gniewu ku Mnichom/ spalił. Dwu Synow zostawił/ Edwarda Kioze Wallij/ i Edmunda Komesa Lancestreji/ od Których Koze białe/ Koze czerwone/ ich rodziny znaki albo herby. Tenże Henryk w Westmonasterium Kościół wystawił/ a Szpital w Oronium/ dom na żydy okrzestowane w Londynie. Codzien trzech Misy śpiewanych procz czytanych słuchał/ i Kiedzu przy Błewacyi ręce podkładał i całował. Gdy mu Święty Ludwik Arol Francuski mówił/ żeby lepiej Kazania częściej słuchać/ odpowiedział/ Wole ja na przyjaciela pa trząć/ niż o nim mówiącego słuchać. Był tenże Henryk wielkiej niewinności życia i cierpliwości; i zaślubił iego cudami Pan Bogu po śmierci ozdobił. Dał mu Bogu wiele zwycięstw/ i od nieprzyjaciół wielu dla tego nabożeństwa/ go wybawił. i S. Ludwik mawiał/ że go iakimuzny od wszystkich niebezpieczeństw wyrwały; a Leolinus Kioze mówił/ że się bardziej Henrykowi iakimuzni/ niż iego wojska/ obawiał.

W Kremonie też w Lombardyi zjedli z tego swiatła B. Facius Mazonot i cudow znanych. Ten w Opezyynie swej Meronie trzydziści lat przesładowanie cierpiąc/ do Kremony zaszedł/ tam na Kościół i ubogie rzemieślnem słotnym robił; dla czego miejscim tam iakimuznikiem był uczyniony. Potym Kościół tam wybudował/ fundował zgromadzenie swiatobliwie/ Ktore nazwane Ordo Spiritus Sancti/ do Ktorego należało/ chorych i więziow nawiedzać/ nęgi okrywać/ iakimuznych karmić/ i inie miłostierne uczynić.

Żył tych czasow/ według Kromera/ po Prandocle Paweł Biskup Brańkowski/ Który/ procz tego że był poddanym cielezi/ był rokosznik/ i łowami się bawił. Napominał go i Bolesław Pudiczy/ i Kapituła/ a gdy nie nie pomogło/ dwa młodzi z Familij Toporow/ poimali go/ i do Sieradza zawieźli/ gdzie Leszek Czarny go więził przez miesiąc; za co Arcybiskup Gnieński interdykt wydał na tamte strone. Potym Kioze go uwolniwszy/ z nim się

przeprósili

1. Obrany Papie. Grzegorz X.

2. Spisanie żywot S. Ludwika nakazał.

3. Podzieleno się ciałem S. Ludwika.

4. Rychard umiera Eleb na Cesarstwo. i Krol Angielski Henryk.

Iego pochwały.

5. B. Facius umiera.

6. Ordo Spiritus Sancti.

7. Biskup rokoszny w Polscze.



przeprosił; ale Biskup chcąc się mścić/ roznych na Kościele pobudzał/ i Lito-  
tów na złe Polski wzywał. W tym raz w Kościele będąc/ głos do siebie  
usłysz/ Biada tobie Biskupie/ lepiej gdybys się był nie narodził; Który głos  
i ludzie słyszeli. Tym głosem przestraszony/ pozostaw grzechy swoje oplaki-  
wał; aż ci głos inny usłysz/ w swoim pokoju postrzelił; Ale boi się/ czy  
coś się podobaj/ za siedm lat umrzysz. On lub żył sobie choć tylu lat na  
pokucie/ iednak głos ten za Czartowski miano/ Który mu bezpieczeństwa na  
grzechy czynił; lub nieco tego śmiałości utracił/ pożył Bolestaw.

Bladzie tu Bismuś także rzecz o trzech Braci rodzonech/ Wład-  
wie/ Władysławie/ Władysławie/ Polakach; Którzy w Krakowie od S. Jack-  
habie Zakonny przywiozł/ żyłoc światobliwie/ w dzień Wniebowstąpienia  
po Komunię/ leżąc przed wielkim Ołtarzem na ziemi/ umarli. Rozumia-  
no/ że śnadsz niegodne przyjęcie Najświętszego Sakramentu/ tak na nich ska-  
rało; dla czego ich też nie chowano na Świętym miejscu/ ani Wsiy za nich  
nie miano. Ale oni się Przeworowi po trzykroć pokazawszy/ ganiłi to ich  
posadzanie nieślusne/ i ciał ich nieuczczanie/ Których dusze iuz w niebie zostaw-  
wały. Kazali się tedy do Kościoła przenieść/ i przeniesieni do Kaplice  
Trzech Królów/ gdzie teraz Rozancowa Kaplica; i w grobie ich lilij i  
Róż zapach uczuto/ na znak ich czystości.

Tego czasu/ w Niemczech baba iedna/ siedmioletnia Panna Żydom na-  
zabicię przedała. Skatowawszy ją i Krew z niej wytoczywszy Żydzin w rze-  
kę wrzucił/ i kamieniami ją przywalił. Żydacy/ gdy iey rozcięte postarzeli/  
wywiekli ją z wody/ i miastu o tym znacie dali. Był tam Marchio Badenjski/  
przed Którym owa Panna tam przyniesiona stała/ i ręce do niego wy-  
ciągnie/ iakoby o zemście prosiła. Gdy też tam Żydzin/ na Których się doroz-  
umiewano/ przyszli/ z ran iey Krew się puszcila. Co lud widząc/ sam o zemi-  
sie wołał. Wiedząc że sie Baba owa/ co ię przedała Żydom/ wydała przed ied-  
ną dzieciną/ dzieciną to powiedziała/ i tak Żydzin w kolo wpleceni/ potym  
obieśli z babo owo zdradziecko.

Miedzy Ottokarem Krolew Czeskim/ i Stefanem Węgierskim/ zgo-  
da stanela za to Kondycya/ aby Styrya/ Karynthia/ i Carniola do Czech na-  
zala/ a żeby Arcybiskupi i Biskupi sporki między niemi godzili/ i żeby  
Papież te ugody potwierdził/ co też Grzegorz X. uczynił.

## Rok Pański 1272. Grzegorza X. 2. Michała Paleologa 12. Zachod wakuie.

Przywołany z Ziemi Świętej Theobaldus/ to jest Grzegorz X. do  
Włoch przysłał/ a lub go Rzymianie do Rzymu zapraszali/ pierwey ied-  
nak/ iakło się iuz rzekło/ do Witerbu zatachał/ gdzie byli Kardyнали. Naj-  
pierwsze miał staranie o Chrześcianów w Syryi/ gdzie też przed swoia Ko-  
ronacya/ dwanaście Galar żołnierzem i żywnością opatrzoneych/ wyprowadzić  
kazał; także/ co Rychard wybrany na Krolestwo Rzymskie odkazał ośm  
tysięcy uncyi złota/ a Kardyнал Albanski Biskup tysiąc; to na Woyne  
Świętej i pobożne uczynki obrócił/ na co też u Philipa Króla Francuskiego  
kazał pożyczyć dwudziestu pięci tysięcy grzywien. Po tym dopiero na Ko-  
ronacya wiahał świetnie do Rzymu/ skład do Panów Chrześciańskich pi-  
sac/ Króla Francuskiego Philippa upominał/ do nasładowania Przodków/  
i obrony Kościoła/ a wykorzystania grzechów z Państwa swego.

Zganił też Papież Chrześcianom/ Którzy/ dla zysku/ zbroie i oręż  
Saracenom zawoził/ i sprzedawał; Których na Chrześcianów używano/  
przeto zakazał takiego sprzedawania. A że Genuenicy Kupcy w tym nie-  
sławni byli/ ich urzędy napominał/ aby tego nie dopuszczali; namieniając  
im o Soldanowym okrucieństwie/ Który dzieci w niewola zabranych odku-  
pować nie dopuszczał/ mówiąc/ że ci dorozysy na Saraceny wotować będą/  
z czego wnosili/ że i Chrześcianie Saracenom oręża sprzedawać nie mogą/  
które się na Chrześcianach tepić będą. Nad to uczynił Patriarcha Jero-

zolimskim

zolimskim Tomassą Arcybiskupą Ausentynskiego/ i Pallius mu posłał/ po-  
rucił mu to/ aby Chrześciany Syryjskie od grzechów odwoził/ gdyż  
Antyochia/ nie tak nieprzyjaciół/ iakło rozpusta obalila. Kazał też tego  
Patriarchy słuchać i ratować Arolom Cypru i Ormian/ i Kiozeiu Antyo-  
kiemu. A że w liście swym/ Hugonowi de Ligniano Arolowi Cypryjskie-  
mu/ dał tytuł i Arola Jerozolimskiego/ a Marya Corta Boemunda Kio-  
zeia Antyochenskiego/ o ten tytuł/ iakło sobie należały/ się uskarżała/ Pa-  
pież te rzecz wyrozumieć kazał Biskupowi Nazareńskiemu/ i aby przed nim  
prawo swoje Arol Cypryjski/ prawnie wywodził; a przezroczone Marya  
na Arola Arola Syryjskiego prawo swoje do Krolestwa Syryjskiego  
zala; i stał/ przy Arolach Syryjskich jest ten tytuł.

Chcąc zaś Grzegorz Papież Saracenską potęgę zetrzeć/ Greków  
z Rosciolom złożyć/ Wiare Świętą rozszerzyć/ i obyczaje złe Duchownych  
naprawić/ naradziwszy się z KardyNALAMI i innemi/ nakazał Concilium po-  
wzwać/ o Którym listy do Biskupów/ i Arolom dane; zaproszony i Pale-  
olog Cesarz/ aho żeby swoje Posły na zwołanie Greków z Rosciolom zstał/  
na co też Patriarchy Carogrodzkiego/ i na Concilium/ wzywał. Piśe Pa-  
chimeruski/ że/ gdy Grecy Biskupi na swym Synodzie się naradzali przy  
Paleologu o zjednoczeniu się z Rosciolom Rzymskim/ a ieden z nich rzekł/  
że sa niektórzy/ co się heretykami nie zowią/ a mają iawne herezye/ i tacy  
sa Lacinnicy; na to rozgniewany Paleolog/ odjechał na tych stronach/ co z Ba-  
rolikami trzymali/ Których była wielka część/ Którzy Papieża uznawali i na  
Concilium za Głowe Rosciolów wysłali; tylko/ z niektórymi Biskupami/  
Jozef Patriarcha Carogrodzki był przeciwny/ Ktorego też/ że w swym upo-  
rze trwał/ Grecy z Stolicami złożyli/ i do Kłostoru odesłali.

Po śmierci Rycharda spól Elektor Alons Arol Bastelle przez Posły  
swe domagał się Korony Cesarzkiej u Papieża; i żeby Elektorom od obie-  
rania inszego Arola odwoził; Papież odpowiadał/ iż ta rzecz nie mogła  
bydź zakonczona/ chyba przy Elektorach Rycharda/ Którzy/ że mają na to  
prawo/ mogą się na obranie inszego zgodzić; co gdyby uczynili/ gdyby Al-  
fonsa Papież Koronował/ byłaby niezgod nowa okazyja; choć też Rychard u-  
marł/ nie przez to Alfonsowi nie przybyło do otrzymywania godności Cesar-  
skiej/ iezeli iey z przodku słusnie obić nie mogli.

Miedzy Ottokarem Krolew Czeskim i Węgrami nie długi był pokoy;  
bo Stefan Arol ich/ dwie lecie tylko panował/ umarł/ i niepokoy nastąpił  
przez Henryka Romeja/ Który był od Stefana wygnany/ a potym od Wła-  
dysława Arola do łaski przysięty. Ten bowiem Henryk/ Bele Wodza/ Kto-  
ry był Sierżentem Ottokarowym/ o zdradzieństwo przeciw Władysławowi  
wi obwinionego/ zabił/ i na struki rozciął. Rozgniewany o to Ottoka-  
rus wpadł z Woytkiem do Węgier/ nie dbając na Arola z sobą spowinowa-  
conego; Arol Papież w to się włożył/ aby te Arole pojednał; a Władysła-  
wa pięknie napominał/ do dobrego sprawowania Arolestwa sobie od Boga  
danego/ i żeby w nim Boskie chwaly i Rosciolów bronil/ żeby sobie dobrych  
i wiernych/ do rady/ i usług przybierał. Ale Władysław nie słuchał tego/  
żaczem Bosko na się sprawiedliwość sprowadził/ i zezwolił; o czym niżej.  
Anglia po śmierci Henryka/ Edwardowi się poddała/ Który z Bratem  
Edmundem/ na Świętej wojnie był przeciw Soldanowi Egipskiemu/ i  
tam wszystkie bogactwa wysypał/ na usługę ukrzyżowanego Pana; przeto  
Papież/ Duchowienstwu Angielskiemu podatki nań nakazał/ aby z dobr  
Chryśtusowych miał pomoc pieniężną/ Który dla iego Imienia wszystko wy-  
dał. Ale Edward iuz się wracał z Ziemi Świętej/ co mu radzili swoi/ że-  
by zasadził Poganich usiedli. Do go/ w mieście Akkon/ Assazyn naprawio-  
ny od Soldana nożem ranił/ Który noż onie z ręk Assazynowi wyrwa-  
wszy/ iegoż zabił.

62

Rok

3. Patriarcha Iero-  
zolimski.

4. Grzechy na bua.

5. Zład Król Syryi  
i oręż ierozo-  
limski.

6. Concilium wálni  
nakazane.

7. Paleolog przy Ka-  
rolikach stoi.

8. Alfons fig Cesar-  
stwa domaga.

9. Król Czeski na  
Węgry następuje.

10. Edward Król An-  
glii, z Syryi po-  
wraca.

8. Dziwna powieść  
o umarłych  
trzech Polakach.

9. Żydzin dźwigił/ Ka-  
rolickie zabudowa.

10. Zgodę Krolom  
Czeskiego i Wę-  
gierskiego.

1. Grzegorz X. do  
Rzymu wjeżdża.

2. Oręża Sarace-  
nom nie przeda-  
wać.



# Rok Pański 1273. Grzeg. X. 3. Rudolfa Krola Rzymkiego 1. Michała Paleologa 13.

**Z** Papież u Elektorów nalegał/ aby podali rychło Zostaciowi Oboon-  
ce / z godziwszy się na jednego Arola Rzymkiego/ którego iuz Cesar-  
stwo zachodnie przez lat dwadzieścia i dwie nie miało/ obrany od nich iest  
Rudolphus Romes ab Habsburg, godny Pan tego tronu. Kłada za oso-  
bliwo przyczynę tej jego fortuny/ Etera do tego czasu z jego samą nie wy-  
stąpił/ iego nabożeństwo. Bo/ iako test wyżej/ gdy w niepogodzie i drodze blo-  
nistę/ pieśń idącego Księdza z Najsławniejszym Sakramentem do chorego/  
potkał/ z konia zsiadł/ a Księdza nań wsadził/ i z Najsławniejszym Sakra-  
mentem/ głowę odkrywszy/ siedł/ i nazał także Księdza odprowadzić/ aż  
ow Księdz/ Duchem Boskim natchniony/ Cesarstwo mu/ i iego Potomkom  
przepowiedział/ Etere widziemy/ od roku 1273. do tych czas w Domu Au-  
stryackim. Tak Bog swoje cześć sownicie nagradza.

Tegoż Rudolfa przysłał godność Cesarstwa/ przedtym/ zaczęmu iedne-  
mu głowiekowi / de Clingen rzezonemu/ tak obławiona. Widział zgro-  
madzonych Elektorów/ Eterzy mówili: Kto z nas te Korone podniesie/  
Krolem Rzymkim będzie. A gdy żaden z nich nie mógł tej podnieść/ ażci  
Rudolf Komes tam będący podniósł ię/ i nań się Koronował.

Po obraniu swym na Krolestwo Rzymkie/ gdy miał przysięgę wier-  
ności odbierać od wszystkich/ oni się zbrantali/ że nie było na to Berla Krole-  
wskiego; ale on rzekł: Oto Kryw Szawicielew/ tego miasto Berla zażyjemy/  
i pocałowawszy go/ potym też wszyscy czyniac/ przysięgę uczynili. Gdy był  
Koronowany/ obłok biały na Eterze Krzyża/ widziany na powietrzu/ wnet  
w Eterawy i czerwony iest przemieniony. Co Eterdy Rudolfowi powiedział-  
no/ rzekł: Jeśli mi Pan Bog życia użyje/ za morze do Ziemi Świętej się  
ofiaruję/ i Eterw moje Chrystusowi Panu. Był i innych cnot wielkich/ Każde-  
mu do niego i podtemu wolny był przystęp/ Etere<sup>o</sup> gdy iego Śwątym niekto-  
rym podległ Eterdy bronił/ on mówił: Puscie ich do mnie/ bom nie dla-  
tego na Cesarstwo obrany/ aby mie w strzynie chowano. Rostropności ie-  
go ten przykład dawa.

W Norymberdze Kupiec starył się przed nim na go-  
ściu iednego/ Etergo go we dwu set grzywien srebra uszkodził/ Etere u niego  
z workiem był złożył/ a on się tego parł; gdy spytał Rudolf Kupca/ i zro-  
zumiał/ iaki to był workę/ że znał owego gościa/ Etergo też tam z mieszczany  
audyencyi czekał; Etergo go Rudolf pusić do siebie/ po ułonie przyietym  
rzecze owemu głowiekowi: Piekny masz Kapelus/ przemien go zemna abo  
daruy/ on uśmiechnawszy się darował. Odeydzie potym nieco Rudolf/ i  
stodzie iednemu Eterze iść do Zony owego gościa z Kapelusem/ aby od mety  
tej mówił/ żeby mu na znał Kapelusa/ taki a taki workę przysłał. Wczy-  
niła tak. Dopiero Rudolf/ wsiąwszy od stugi on workę/ zawola Kupca/ i  
spyta/ iezli to ten był workę/ Etergo mu zaparł gość ow: odpowie/ że ten  
a nie inzy; Przywoła potym gościa i rzecze: ten Kupiec powiada/ że workę  
iakiś złożył u ciebie z srebrem; gdy się parł ow głowiek/ Rudolf workę  
Etergo przyniesć. co widząc zawstydził się ow fałszerz/ a workę Kupcowi od-  
dany/ i nad to pienieżną Eterę na fałszerza włożył Rudolf.

W Norymberdze Jan Arcybiskup Nidrosyjski/ widząc/ że od iego  
Stolicy Arcybiskupi odpadł dawny przywilej/ podawania Krola owemu  
Krolestwu/ że tego przywileju niechciał przynąć Krol Norymbergi/ do Pa-  
pieza te rzecz odniósł Arcybiskup. Papież tak to pogodził/ że/ iezli by Kro-  
lestwo nie miało dziedzicę/ Arcybiskup Nidrosyjski/ z innemi Biskupami  
miał Krola podawać.

Gdy Edward Krol Angielski z Syrii się powrócił/ nawiedziac Pa-  
pieza/ prosił go/ aby się na Ewidonie przez dekret słusny zemścił Eterwi  
przelanej Henryka Rychardowego Syna siarszego. Ewido widząc swe  
niebezpieczeństwo/ śmiał się u Papieża uskarżać na Edwarda/ że niesłusnie

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

# Rok Pański 1274. Grzegorza X. 4. Rudolfa Krola Rzym. 2. Michała Paleologa 14.

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał

nie nęcał



2.  
Począł się Con-  
cilium Lige-  
skie.

3.  
Krolem Rzym-  
skim Rudolf u-  
znany nie Alfons.

4.  
Posłowie Paleolo-  
ga na Concilium  
Wiary Katolicką  
przyjmującego.

5.  
Grecy wyznawa-  
ją Wiarę Kościo-  
ła Rzymskiego.

am iadac zjedł z tego święta. Był tam iednak inшы Święty Doktor Bo-  
nawentura/ Bardiynalem na tym Concilium uczyniony/ i Biskupem Albán-  
skim. Concilium tedy/ w Bosciele Świętego Jana/ poczęło się siódmego  
dnia Maja/ przed którym pierwey trydentowy post nakazany. Po wezwá-  
niu Duchá Świętego/ Papię miał przemowę z owych słow: *Desiderio dese-  
rari*, &c. gdzie przelozył przyczyny zgromadzonego Synodu powszechnego.  
Po pierwsey sessyi Ociec Święty kazał przysięć do siebie z każdej Prowin-  
cyi Arcybiskupowi. Biskupowi/ Opatowi/ i od nich na wojnę Świętą  
w Syryi na sześć lat wyciągać/ i otrzymać/ dziesięć częśći dochodów od  
wszystkich Kościołów; co też na wtorey sessyi obiecano. Na trzeciej sessyi  
czytane Bány/ albo ustawy do poprawy Duchowienstwa należące/ i prze-  
ciw łaskomstwu tego; i do pierwszych lat świętobliwości Baplanstkiej. A  
że do Grzegorza wyprawieni byli Posłowie od Arola Bastele Alfonsa/ i  
od Rudolfa/ strony Arolestwa Rzymskiego; gdy Oycow zgromadzonych  
głosy nalegały/ żeby zachodnie kráie bez Cesarza nie zostawały/ Papię na  
chwale Boska/ i dobro Chrześcijaństwa/ w zgodzie i pokoju/ względ matrac/  
nie Alfonsowych/ ale Rudolfovych Posłow/ przypuszcł do przysięgi czynie-  
nia imieniem Rudolfa/ i do potwierdzenia przywilejów Boscioła Rzym-  
skiego od Cesarzow pozwolonych/ iako od Ottona IV, i od Fryderyka Wro-  
tego: co się stało przy Biskupach i Pánách. A żeby Cesarz Arolestwa Sy-  
cyli sobie nie przywłaszczal/ prawu Kościelnemu na to Arolestwo w tym  
nie umieszczając/ potwierdzone od Posłow Rudolfa o tym Elektorow zdanie/  
zapijane na Seymie Frankfortskim/ gdy Cesarstwo obymował Fryderyk  
przedym Arol Sycyli. Na czwartej sessyi przysłali Posłowie od Cesarza  
Wschodniego Michala Paleologa/ i od Andronika Syna tego; a ci byli  
Metropolita Nicenski/ *Primus* Bithynij. *Georgius* Akropolita wielki Lo-  
gorbета. Przeciwn tym Posłom przed sessyą wysłali wszyscy Prelaci z swemi  
Dworzany/ i Podkomorzy Papięski ze dworem tego/ i do Pałacu Papię-  
skiego ich prowadzili/ gdzie Papię stał z Bardiynami/ i do pocałowania  
przypuszcł. Ci oddali listy Cesarzkie z pieczęcią złota Papięzowi/ z Posłu-  
szeństwem Świętemu Bosciołowi Rzymskiemu. W tych listach Michal/ i  
Andronik/ Cesarze/ wyznawali/ że Wiara Święta Katolicka jest Wiara  
prawdziwa; i że Rzymski Biskup jest głową wszystkiego Boscioła Bózego  
Práwomiernego; i że Boscioł Rzymski/ jest Matką i Mistrzynią wszystkich  
Bosciołów; i że Wiara Rzymska przyjmująca/ i Boscioł Rzymski zawsze  
czcić obiecał/ i na to przysięgał. Przeczytawszy głośno przed wszystkimi  
ow list/ *Georgius* Akropolita imieniem Paleologa Cesarza Schizmy się  
wyprzysięgał/ i Wiare Katolicką Rzymską wyznawał. Toż potym Posel  
Andronika uczynił. Potym/ według opisanía od Concilium uczynionego/  
ciż professya Wiary spisana wyznali/ w której też było wyrażenie się ble-  
dów Greckich o Duchu Świętym/ o Chlebie przásnym w Bosciele Rzym-  
skim/ o przodkowaniu Boscioła Rzymskiego/ i Świętego Piotra/ i Pa-  
pieza tego Następcy/ które błędy potępili/ a przy Nsly Papięskiej wszyscy  
Wschodni śpiewali/ Słód Wiary z owemi słowy. *Qui ex Patre Filioq. pro-  
cedit*, i z rok Papięskich *Communio* Święta wzięli. Metropolita też Ni-  
censki/ z tymże posłuszeństwem Bosciołowi Rzymskiemu/ i wyznaniem Wi-  
ary tegoż Boscioła się oświadczył/ i list oddany do Papięz/ w którym się  
Metropolitow dwadzieścia i ośm/ Arcybiskupow Greckich dziewięć/ pod-  
pisało z posłuszeństwem. Przydał Niciphorus i Pachimerius/ że przy tym  
ziednoczeniu Greków z Bosciołem Świętym/ dane były Grekom i te kondy-  
cyje/ aby we Nsly Papięz wspominali/ żeby Grekom do Stolicy Aposto-  
lskiej wolno było appelować/ żeby o Sakramentach z Bosciołem trzymali.  
Pisał też list Papięz do Paleologa/ i do Andronika Syna tego/ pełny radości  
z ich oświecenia/ i ziednoczenia tego Greków/ za tego powodem. Bisku-  
pom też Greckim zálecał/ aby inszych odszczepieńców do teyże iedności pro-  
wadzili. Na teyże czwartej sessyi przypuszczeni Posłowie Tatarscy od  
Abaga w Periyi i innych Arolestwach panującego/ i list tego czytany o przy-  
stym

stym

stym złozeniu swego Wojska z Chrześcijaństwem na Saraceny/ i o pomno-  
żeniu nabożeństwa. Wcześnie to wszystkich Oycow na Concilium/ i dobro  
nadziei napelnilo/ o pomnożeniu Wiary Świętej/ i Saracenow przyszlu  
mieniu. Bo ten Abaga był silny Soldanowi Egipskiemu/ i z namowy  
Arola Ormiańskiego/ obiecał Ziemię Świętą z rok Poganstkich wybawić.  
Nawet na tymże Concilium ieden z Posłow Tatarskich/ i dwa z nich zacniey-  
szy/ Wiare Katolicką przyieli/ i od Piotra Bardiynala Biskupa Ostreńskie-  
go okrzesteni. Dał im kostowne háty Papięz/ i list do Abagi/ gdzie go  
do Wiary Świętej zachęca.

Na piątej sessyi postanowiono/ aby wybieranie Papięz nie bwało z od-  
włoka wielka/ gdyż się to dawo znać Chrześcijaństwu/ po zścinu Alemsa IV.  
Potwierdziwszy tedy/ co około tego stanowił Alexander/ i inni Papięz/ po-  
stanowił z Oycami Grzegorz/ żeby w dziesięć dni po śmierci Papięskiej/ tle  
będzie Bardiynalow/ drugich nie czekając/ do osobnego pokoju się zekli/ po  
iednemu tylko Aleryku i świeckim matrac/ i dwu od posług/ iesliby potrze-  
ba była/ a żeby przystęp zewsząd do nich był zamknięty/ żeby od nikogo li-  
stow odbierać/ i z nikim się rozmawiać nie mogli/ pod Ektwa; a iesliby za  
trzy dni się nie zgodzili/ aby przez inšie dni iedne im potrzewe tylko dawano/  
a po tych dniach/ aby im tylko chleb/ wino/ i wody dano/ pokiby Papięz nie  
obráli. Opierali się temu prawu Bardiynalowie/ iako przewięziemu/ ale z  
Biskupami to Papięz ustanowił/ i z mowy spolney w obieraniu zakazał/ gro-  
ząc im sódem Bostim. Sprawa też Ankonitanow z Wenerami na Concili-  
um była. Naprzód przed Ektwa lat/ gdy głód był w Wenecyi/ że z Syrcji i  
Apulji zboża nie sly/ a Genuencykowic/ nie dali się na morze wychylić dla  
dostania żywności/ Wenerowie cło postanowili między odnoga morzka i Pa-  
dem rzeka/ i na to swoich osadzili. Bononczykowic/ że im wolnego przeia-  
zdu broniono/ bili się z Wenerami/ i że wiecy ich było/ Wenerow oni na-  
przód/ ale potym ich Weneć zwycięzyli/ dopiero o pokoy/ a przynamniej  
niektorym kupiom przeiazd nalegali/ i pozwolony taki przeiazd. Anko-  
nitani także o to cło się ustarzali u Papięz na Wenerow; Wtec że Papięz  
był za Ankonitami naprzód nieco/ ale gdy Wenerowie rzecz wшыtkę do Con-  
cilium doniesli/ za niemi padł dekret. Na piątej sessyi wiele postanowio-  
no na Duchownych/ częśćią strony wielu beneficja/ i strony censur Kościel-  
nych/ częśćią inszych rzeczy: Zakazano też lichwiarzom żyć w ziemi Chrześci-  
anckiej/ i na pogrzebuiące ich wydana Ektwa: posłanowanie wielkie mleyścá  
Świętego nakazane/ to jest/ żeby Boscioły nie były łzone nieprzystoynemi  
uczynkami; aby na Imie IESVS głowe nakłaniano. Na szóstej ostatney  
sessyi Biskupy Papięz napominali/ aby zlemi przykłady nie gorzylili/ godnych  
Plebanow dawali/ Bosciołow osieroconych/ bez Pasterza nie cierpieli. Po-  
tym z dziekczynieniem Panu Bogu Concilium się skonczyło.

Pod czas tego Concilium S. Bonawentura Bardiynal na żywot wie-  
czny poszedł 15. dnia Lipca/ w dzień Niedzielný/ i w tenże dzień w Bosciele  
Francuskańow pochowany. Był na jego pogrzebie Papięz ze wszystkim Con-  
cilium/ a *Petrus Tarantasia* Biskup Ostyeński miał Nslo śpiewaną/ i kaza-  
nie na to pismo: *Doleo super te Frater mi Ionata*. Żał mi cie Brácie moy  
Jonato. O nim Alexander *Aleensis* mowił/ że zdało się/ iż Adam w nim nie  
zgrzeszył. wielkimi cnotami/ i dary Bostkimi záśnial; w pismách tego/  
nie mniej się mądrość/ niż nabożeństwo wydać; którym że czytelniśa zá-  
pala/ Doktorem Seráfickim nazwany. O nim piśe S. Antoninus/ że/  
gdy przez wiele dni/ mniemałac się byds niegodnym zázywania Nawswiet-  
nego Sakramentu/ Nsly nie miał/ Pan dla tego pokory sprawił/ iż gdy dnia  
iednego Nsly nabożnie słuchał/ iedną część kosty rozdzieloney od Baplaná  
do tego ust cudownie przyleciała/ z wielkim tego smakiem i pociecha. On  
też zynowił zzyzay dzwonienia w wieczor na pozdrowienie Anielskie/ na  
pamięć Wcielenia Syna Bózego. Papięz wszystkim Duchownym/ będą-  
cym na Concilium za niego Nslo kazał odprawić: a drugo za tych/ którzy  
iadac na Concilium w Bogu zasneli/ iako S. Tomasz de Aquino Doktor An-  
ielski/

6.  
Posłowie Tatar-  
scy na Concilium.

7.  
Tatarscy okrzeste-  
ni na Concilium.

8.  
Ustawa o obiera-  
niu Papięzow.

9.  
Sprawa Wenetow  
na Concilium.

10.  
Ustawy Concilij.

11.  
Na Concilium  
smierć S. Boná-  
wentury i pogrzeb  
tego pochwały.



12.  
S. Tomasz de  
Aquino iadac  
na Concilium u-  
marł.

13.  
Papież uspokoił  
spor o Cesarstwo.

14.  
Krol Francuski  
przysięgł Krzyż  
przeciw Sarace-  
nom.

Wiek 12. R. P. 1274. Grzeg. X. 4. Rudolfa K. R. 2. Mich. Paleol. 12.  
Wielki Ktorego żywot i podwały w żywotach Świętych opisane i na tym  
Concilium tego nauka wychwalona. Kanonizowany od Jana XXII. a od  
Piusa V. między przedniysze Doktorzy Kościelne policzony. Za żywota o  
przysięgły swej chwale od Najsłodszej Panny ubezpieczony; cudami słynął  
po śmierci: a za żywota; Bęginaldą tegoż Zakonu; chorego na Maligne; re-  
likiwiami S. Jagniesłki uzdrowił na nim położonemi.

Chciał też Papież uspokoić Alfonsa Arrola Kastelle; z Rudolfem Bro-  
lem Rzymskim. Bo Alfons za niesłuszną miał tego na Arrolstwo to ele-  
kcyę i Ortołara Czeskiego Arrola miał po sobie; i tak i Włosko ziemie  
sobie raczej przychylną; niż Rudolfowi. Przeto Papież chciał mu do Cesar-  
stwa wybił; dla dobra Chrześcijaństwa; Ktoeby przez te niezgody i domo-  
we wojny swankowało. Nad to; że Rudolfa w Hiszpanii Elektorowie obrali;  
procz Arrola Czeskiego; i że i tu w Aquisgranie Koronowany; spokojnie pa-  
nuie. Różny mu radził daley biec na Saraceny; na Których zwoiowane po-  
zwalał mu przez sześć lat dziesięć część dochodów w Arrolstwie Kastelle.  
I dał się Papieżowi Alfons namowić; a dopiero Rudolfowi Papież Arrol-  
owski dał tytuł; i na Koronacyę go wzywał z Pany Niemieckiem; na dzień  
pewny; żeby kiedykolwiek Cesarza miało Zachodnie Państwo. Chciał zaś  
Ortołara nakłonić ku Rudolfowi; i żeby nań wojny nie podnosił; o to nań  
rozgniewany; że u Ortołara domagał się Austrii i Barinty; Ktore on  
lennym prawem od Cesarzów trzymał; a bo przysięgnął; żeby to prawo  
z powinną Ceremoniā użnał; czego nie chciał Ortołarus.

Chwalił Philippa Francuskiego Arrola z tego Papież; że znowu Krzyż  
przyjął na expedycyę przeciw Saracenom; i dziesięć część z dobre Kościel-  
nych; do sześci lat mu na te wojne naznaczył. Nad to na też wojne Świę-  
to przez swego Posła lud zachęcać kazał w Gallii; i gdzie indziej; i napomi-  
nać; aby pomocy Boskiej Chrześcianom grzechami nie zatrzymywano; bo-  
gactwo na stroie niepotrzebne; i rozkoszy nie używano.

### Rok Pański 1275 Grzegorza X. 5. Rudolfa 3. Michała Paleologa 15.

1.  
Rudolf przyśięgł  
oddawać Papieżo-  
wi.

2.  
Alfons Krol Ka-  
stelle we Francyi  
się z Papieżem  
umawia.

Cesarzem się zo-  
wie.

P O Concilium Skonczonym Grzegorz wyrósł z Lugdunu naprzód do  
Lausany; gdzie go czekał Rudolf Arrol Rzymski z Arrolow; i tam przy-  
sięgę oddał Papieżowi; i Romaniotom z Barchinatem Równannskim Ko-  
ścielowi Rzymskiemu oddał; i przywileje tegoż Kościoła potwierdził; i  
zniosł zwyczaj; umarłych Biskupów Rzędy zabierać; i do wykorzystania  
heretyki przyłożyć się obiecał. Tamże od Papieża Krzyż przyjął na wojnę  
do Syrii; z innymi Pany; gdzie go Papież sam zechciał zaprowadzić; i z Ko-  
łami innymi. Alfons też Krol Kastelle wybierając się do Bellikwaderu na  
rozmowę z Papieżem; prosił Philippa Krola Francuskiego; aby mu pozwo-  
lił do swego Państwa dla tej rozmowy wiać; i pozwolił ale aż za przysię-  
gę na Papieża; asystencyi i iżdy mu niewielkiej dopuścił. Tam tedy w Bel-  
likwaderze ustąpił się przed Papieżem; na Elektorow o bezprawie w Elektorii  
Rudolfa; także ciągnął do siebie Księstwo Szwabii albo Szwabskiej; Ktore  
mu Rudolf odebrał; ciągnął i Krolestwo Nawańskie na siebie; Ktore Philip-  
p Krol Francuski trzymał; a do Krola Kastelle zdawna należało; ale Papież  
go pięknie w tym zbywał; i tak Alfons nie otrzymawszy; z gniewem od-  
jechał; i wróciwszy się do Hiszpanii Cesarzkiego tytułu i pieczęci używał; i  
do Niemieckich i Włoskich Panów sobie przyjacielskich pisał; aby tego godno-  
ści przeciw Rudolfowi bronili. Ale Papież kazał go od tytułu Augusta  
i pieczęci; censurami Kościelnymi odrażać; i żeby się nie wdzierał na Krole-  
stwo Rzymskie przeciw danemu słowu; Ktorem go iż był odstąpił. Nale-  
gał u niego strony tego Arcybiskupa; i naostatek wymógł wszystko.

W tym na Maury znowu się Alfonsowi wojna otworzyła; z okazji  
Eleski wietey od Marrochitanów i Granatensow; Ktorey; iako pisał Marya-  
na; gdy w Hiszpanii wpadł; Nunius Lara Straził przy Beryckiej grze-  
nicy

nicy zaszli im; i z przodu ich rozgromili; a potem go wielka ich liczba  
przemonta. Pozwolił Papież Alfonsowi na wojnę przeciwko nim dziesięć  
część dochodów po wstępnym Krolestwie; przeto Sancio Syn Krola  
Aragonskiego; Ktorey był Arcybiskupem Toletanskim; pod Krzyż Święty  
na wojnę lud zebrał; odpustami od Grzegorza danymi zachęcony; wy-  
padł z tymże ludem na Maury; ale od nich w potyczce zabity; i głowę tego  
z ręką na Ktorey miał pierścien Arcybiskupa odcięta.

W Luzytanii Duchowna wolność od Arrola Alfonsa uciśniona; prze-  
to Grzegorz nakazał; aby Alfons znowu przysięgł zachować o tym prawo  
Honoryusza III. i Innocencyusza IV. a żeby urzędnicy też przysięgę czynili;  
i żeby Biskupi; Ktorech było dla tego prawu obrony wygnano; byli przy-  
wraceni; a to pod Elarwa i interdyktem na Arrolstwo. Taką była po-  
wana Apostolska w tymże Krolestwie. Arrola też Aragonskiego Jakub  
ba; strofował Papież o cudzożone; i groził Boską zemstą; i Arcybiskupowi  
Tarraconenskiemu zlecił; aby Arrola przez Elarwe przymusił do oddania  
żony swemu mężowi za dni pięć.

W Państwie i w Kościele Wschodnim potwierdzone Greków z Rym-  
skim Północnem zjednoczenie. bo Józef Patriarcha Schizmatycki; od Sy-  
nodu Biskupów; Ktorey się Papieżowi iako Głowie Kościoła poddał; sto-  
żony z Patriarchostwa Carogrodzkiego; że dawnych błędów nie chciał odsta-  
wić według Concilium Lugdunskiego; a nastąpił na jego miejsce Jan Vo-  
cus Biskup; a przed tym zwany Schizmatyk.

Soltan Babiloński Bendokdar wpadł do Ormian; gdzie; według  
Marynusa Samuey; zabił ludu na dwadzieścia tysięcy; według Jordana;  
dwadzieścioro tysięcy; a poimał ludu sześćście tysięcy. Ale też na tym cza-  
sem zachodnie posiłki; Chrześcijańskie przybyły.

Tego roku S. Rymund de Pennafort z Barchiną; prawie Srole-  
tni; do nieba przemieścił; znaczy Świątobliwość i nauka. Wstąpił  
umarłych czterdziestu. Byli na tego pogrzebie dwaj Krole; Arrol Kastelli  
Alfons; i Jakub Arrol Aragonski. Gdy grob tego otwierano; Ludwik de  
Claramunt; co był wach straż; odstąpił go; uczyniwszy przedziwny zapach; z gro-  
bu Świętego. Gdy mu Grzegorz IX. chciał dać Arcybiskupstwo Tarracon-  
enskie; od żalu wpadł w gorączkę; i uprosił przez Kardynały wolność od  
tej godności. Gdy nie mógł znieść nieczystości Jakuba Arrola Arago-  
now; po tego napomnieniu chciał się za morze umknąć. Ale Arrol chęć  
go u siebie zatrzymać; kazał go brać Seglarzom; lecz on; pełny Wiary;  
płaszył na morzu rozpostarłszy; lasce miasto mąstwu mając; poznaczony się ze  
wszystkimi; oraz z towarzyszem swoim za dobrym wiatrem przez mil sto i  
sześćdziesiąt; tak przebył morze Balearyckie do Baccynony; a płaszył nic nie  
był zmoczony. co Arrol słysząc; poprawił się.

Około tego roku w Polsce (co Bromer pisał) w ścieżce Arakowskiej  
zabite dziecię się narodziło; Ktore tegoż dnia zaraz dobrze gadalo; lecz o-  
kręzone i żeby i mowę zaraz straciło. Drugie zaś sześćmiesięczne dziecię  
w Arakowie przemowilo; że Tatarzy przyjadą; i lud wyściną; co też i  
sobie przepowiedziało. stało się to za lat dwanaście.

Tegoż roku Matylda Komitessa Oledercka zmarła; Ktore oraz uro-  
dziła dzieci trzysta sześćdziesiąt i pięć; Ktore oraz na miednicy okrzcił Or-  
to Biskup Traiectenski. Powiadała; że; gdy z jedney ubogiej ze dwiema  
dziećmi zebrał; iakoby z cudzołzniczy; się uragala; uboga ona niewinna  
się w tym guził; rzekła; Proszę Boga; abys sama tyle dzieci zrodziła; ile  
dni jest w roku. i tak się stało. Drudzy to składają na rok 1232.

### Rok Pański 1276. Innocen. V. Adryana V. Ia- na XXI. Rudolfa K. R. 4. Paleologa 16.

R O ten śmierć Papieżów Krotko siedzących znaczy. Naprzód Grze-  
gorz X. iadac ze Francyi do Arretium; umarł; tamże w Kościele Świę-  
tych

3.  
Maurycie Hispa-  
now zabił.

4.  
Wolność Kościel-  
na w Luzytanii  
wsparta.

5.  
Patriarcha Car-  
ogrodzki Schi-  
matyk złożony.

6.  
Ormianom kła-  
skę.

7.  
S. Rymund de  
Pennafort umie-  
rł.

8.  
Dziwne dziełki.

9.  
Plod dziwny.



Grzegorz X. a-  
miera.Po nim Innocen-  
tyusz V. obrany.Jakub Krol Ara-  
gonski w polacie  
amiera.Smierc Innocen-  
tego obrany po  
nim Adryan V.Smierc Adryana  
V. po nim sie-  
dzial Jan XXI.Paleolog przysie-  
gł o wierze po-  
zwierza.Niezgoda Fran-  
cuzów z Hispa-  
nem.

tego Donata Batedralnym pochowany; goracy o miare i cześć Bostoi; cu-  
dami też od Boga po śmierci wstawiony; na ślepych; głuchych; niemych; i  
innych chorach uzdrowionych; Synod Greków Carogrodzki Aniołem go-  
zowie; A Boscioł Arretynski pamiętke jego obchodzi 10. dnia Sycznia;  
gdzie też co rok świece na jego cześć ofiarować postanowiono; i Oltarz tam  
mu wystawiono. Serdynand II. Petrucy Kioze prosił potym Urbana o-  
smego o tego Baniżacy; z tym cudą jego zlecono na uwagę Auditoribus  
Rota Romana, Ktorzy za nim stawali. Po śmierci Grzegorza X. według je-  
go ustawy; w Arretium zamienieni Baidynastowie; obrali po dziesięciu dni  
Piotra de Tarantasia Burgundczyka; Ktory nazwany Innocencyuszem pi-  
tym. Był przedtym w Zakonie Baidynastykim w Piśmie Swietym zna-  
cznie uczony; potym Arcybiskupem Lugduńskim; a zaś Biskupem Ostryen-  
skim. Wnet z Arretium wyjechał; i w Rzymie był koronowany. A że  
Saraceni; to jest Arol Marochitow z Arolem Goanaty; na Hispania ude-  
rzyli; i wielkie tam kłeski czynili; tak że Sanctius, Ktory się był wdarł na Aro-  
lestwo; nie śmiał im dać pola; Innocencyusz przeciw nim Chrzesciány za-  
palil; i wnet potym ta burza w Hispanii ucihła; i na dwie lecie pokoy za-  
warzy z Maurami. Na tej wojnie Jakub Arol Aragonski; z melancholij  
po przegranej swych bitwie u Luceny; smiertelnie zachorował; i Arolestwa  
Aragonskie i Baskijskie między Synow podzieliwszy; szersze pokutowac  
za przeszle grzechy; Cystercyński Zabit przysięgł postanowil; i pobożnie u-  
marł. Trzydzięści razy mając z Saraceny wojne zawsze wygrał; zrod Pra-  
liator albo wojownik nazwany.

Innocencyusz V. tylko miesiąc piec i dni dwa Bosciołem rzodził;  
w tym wiele dobrego zamyslał; poszedł do Gycow; i w Bosciole Latera-  
skim pochowany. Pisał in libros sententiarum, i na listy S. Pawła. po nim  
obrani 12. dnia Czerwca Adryan V. nazwany przedtym Ottobonus Bar-  
dynal Genuencyk z Familij Biskow. Gdy mu najwyższy godności winio-  
wano; rzekł: O gdybyście rączy do mnie zdrowego Baidynastę; niż śmier-  
ci bliskiego Papieża; przysli. mowił i to: niezegoby nie trzeba żyć nie-  
przyjacielowi swemu; tylko aby został Papieżem. Wważał bowiem; co to  
za ciężar. Siedział tylko miesiąc i dni dziesięć; i ani iesze Kaptanckiego  
świecenią nie wstawil; ani koronowany; w Witerbie u Franciszkanow po-  
chowany. Jednak w tym Krotkim czasie; na pomoc Ziemi Swietey po-  
stał dwanaście funtow złota na wystawienie galei. Po nim tegoż roku o-  
brany Petrus Iulianus Hispan Biskup Tusculanski; 13. dnia Wrzesnia; na-  
zwany Janem XXI. Był uczony i w nauce lekarskiej; dla tego też przedtym  
napisał Bistok Theaurum Pauperum de re medica. Poświęcony i korono-  
wany w kilka dni; potwierdził Grzegorza X. ustawę o obieraniu Papieża  
od Adryana przed nim zawieszoną; co też znowu uczynił Mikolaj IV.  
Checąc zaś aby Paleolog zachował; co na Concilium Lugduńskim obiecał  
z swoimi; przez posły swe o to go napominal; i przyobiecł to Paleolog; i  
znowu i z Andronikiem Synem przysięgł toż wyznanie Wiary stwierdził.  
Niektorzy to przypisują Paleologowi; że to wyznanie Wiary uczynił; i Ko-  
sciołowi się poddał z botąznią; cześć od Baidyla Sycylijskiego Arola; Kto-  
regu Baidwin wzywał przeciw Paleologowi; ogłoszwszy Syna swego Phi-  
lipa Cesarzem Carogrodzkim; i za tegoż Arola dawszy Corke; cześć od  
Genuencykow porażonych na morzu od niego; cześć od Turkow; cześć od  
row; Ktorzy ze mu się przykrezyli; dla łączniejszych posilkow Chrzesciāńskich  
otrzymania od Papieża; to Wiary wyznanie uczynił.

Juz też Philip Arol Frankow przyiol był Arzyz; i ofiarował się na  
Wojne Swietej do Syryi; ale niezgoda między nim i Alfonssem Arolem  
Bastelle; o Siostrzenkow Philipa z nadzieie Hispańskiego Arolestwa zbitych;  
wyprawę do Syryi zatamowała. Bo gdy ze dwuch Synow Alfonsowych Ser-  
dynand Syn starszy umarł; dwu Synow z Bantki Siostry Philipa Arola  
francuskie zrodzonych zostawil; Alfons chciał aby do Syna swego młode-  
szego Arolestwa sukcesya należała; co Philipa obraziło; gdyż prawa Sy-

now

now zlewato się na Syny; a nad to; gdy Swietey Ludwik dawal Corke swo-  
je za Serdynandę Syna Alfonsowego; dla praw; Ktore miał po Marce na  
Arolestwo Bastelle; zgodził się tak z Alfonssem; żeby Synowie tego Ma-  
żenstwa Arolestwo Bastelle osiągneli. A gdy się między Arolmi temi na  
wojny zanosilo; Jan Papież od niego Philipa odwoził; wiekso mu potrze-  
be Ziemi Swietey przekładał; Ktorą po Bogu; w tego sile nadzieie Kła-  
dła. Ale nie dał się ublagac Philip; lecz wojsko zebrał; i Edwarda  
Anglika na pomoc sobie przyzwał przeciw Alfonsowi. Wiec Edward; lub/  
tak obojzany Philipowi; niechciał mu się odmawiac; iednak na Alfonsa  
niechciał następowac; Ktorego Siostry był poial; przeto po sobie potazo-  
wał; i z zgody między nimi żył.

W Polszej tego roku (tak o Długos pise) Szlachcie ieden okrutny  
i niebożny; gdy go Bracia przy śmierci na spowiedz i pokute namawiali; on-  
rzekł; że to już darmo; gdy się bydz danym widzial Czartom na bieze i  
katownie; takoz słysane były trzaski i bicia okrutne; i widziano na ciele  
tego deni; i posiniace od ciężkich rązow ciała; w Ktorych tenże nieszczesny mi-  
zernie skonał; i na nim się słowa S. Augustyna spełniły: Tak Bog spra-  
wiedliwie postanowil; aby ten; Ktory żyjąc zapomniat o Bogu; umierając  
zapomniat o sobie.

Do Syryi Kenryk Kioze Dunskie zaliczawszy; gdy z niewoli wy-  
padł dla lupow i zdobyczy; od Saracenow poimany; był u nich w niewoli  
przez lat dwadzieścia sied. Corke zaś tego Ludgarda za Kioze Gnieźniety-  
sie dana; gdy ja niewinnie podeyrzana miał; Kazał ją udusić; ale niewin-  
ność tej cudą u tej grobu oświadczyła.

### Rok Pański 1277. Iana XXI. Rudolfa 5. Michała Paleologa 17.

Gdy między Philippem i Alfonssem Arolmi wojna się weszła; a Jan  
Papież widzial; że przeciw ustawie Concilium Lugduńskiego; te woj-  
sta; co miały iść na Saraceny; obracały się na Chrzesciāny; a tamże pokoy  
i przymierze Panom Chrzesciāńskim między sobą nakazane; dla tego po-  
stawi swemu Baidynastowi rozkaz; Francuskiego Arola od tej wojny  
Kłotwa i interdyktem odwozic; i do obudwu Arolow wysłał Hieronyma  
Francuskaną; Ktory był potym Mikolajem V. Papieżem; i Janą de Vercellis  
Dominikaną; na pogodzenie tych Arolow; dając im moc i na wydanie cen-  
sur Koscielnych na nie; iesliby na się wojstką sprowadzali. Te zamieszki po-  
mnożył odiażd Arolowey Wiolanty zony Alfonsa Bastelle Arola; Ktorey  
Papież pozwoil mieysce sobie do pogrzebu obierać; i w Bosciołach w in-  
terdyktie bedacych Misy słuchać; lub ona; według Mariany Historyka;  
dla tego rączy wyjechała; że tej zafosne bylo Synowcom odrzucenie; abo  
Synow pierwszego Syna swego Serdynanda; z Którymi żeby się co gorszego  
nie stało; do Piotra Brata Arola Aragonskiego się udała. Miał tej za-  
zle ten odiażd Alfons; dla czego też surowo nastąpił na Authorow tego iey  
odiażdu; i Piotr to Siostry uciezka na Alfonsa; się zapalił; tylko że mu  
zamysły wojenne nań rozetwał; rozruch Saracenow z Afryki. Gdy zaś Al-  
fons u niego się Wiolanty upominal; odpowiedział; że się godzi każdemu  
do Aragonu uciekać; daleko wiecey swej Siostrze.

Od Abagi Tatarskiego hana byli Postowie u Papieża; i od niego do  
Arolow Francyz i Angly sa odesłani; Ktory ich do Syryi wzywał; obiecu-  
jąc posilki Chrzesciānom; ale tej dobrej okazyi nie dopuścili żążyć Chrze-  
sciāńskich stanow między sobą niezgody.

I Jan Papież nie długo Bosciołem rzodził; bo w Witerbie obale-  
niem sklepienta przytłuczony; z tego umarł dnia sióstej. w uczonych się Ko-  
chal; lub w ubogich; i z nimi rad rozmawiał; wałowala Stolica sied Mle-  
siecey. Wrocili się po tego śmierci dwa Biskupi; Ktorzy był posłał do Pa-  
leologa na ich umocnienie w iedności z Bosciołem; z listami od Paleologa i

Pa

Andro-

8.

Zla smierc okru-  
tnego szlachty.

9.

Xiażetia Dun-  
skiego dluga ne-  
wola.

1.

Przeszkodzie chce  
wojnie Krolow  
Papież.

2.

Tatarscy wzywali  
nas do Syryi.

3.

Smierc Papieża.



4.  
Grecy Kościół  
Rzymski za Ma-  
tkę uznali.

Andronikę w których o swej stateczności w tym i o staraniu aby Narod swój do Kościoła przyłączyli pisał. Te listy oddane następcy Jana Patriarchę, który też Carogrodzki Jan Vercus, złożony Synod, uznał Kościół Rzymski za Matkę i Mistrzynię Wiary i Papieża za Najwyższego Pasterza całego Chrześcijaństwa: nad to przydał o pochodzeniu Ducha Świętego i od Syna; także sprawowanie Sakramentu w przysnym Chlebie i jako prawne i innymi Biskupami Wschodnimi przyjętą i Schizmatyckie niedowiarstwo odrzucił i potłumił; gdy niektórzy po przeczytaniu Ewangelii po Łacinie i Grecku przy Mszy albo Liturgii Biskupa Chalcedońskiego i po wspomnieniu Papieża przy Mszy też; odłączyli się od Kościoła Carogrodzkiego i Arseniuszowe przeszli Schizmę się pomnożyło. A lub Niceforus Despotą i Jan Duką i także odstąpili i sto Czerncow albo takichsi tam Mnichów i niewielu Biskupami zborysze uczynili przeciw Wierze Katolickiej; ten jednak Paleolog na odstepce się groźno gotował i Jan Vercus Patriarchę ich wyklął.

5.  
Wenecjanie z Anko-  
nami wojnę.

Po śmierci Jana Papieża; gdy leżące Stolicę walcowała Wenecka Ankonę miasto Papieckie o to nastąpił; że śmieli przeciw załazom Weneckim przewozić żywność przez ich rzekę lub o to byli napomnieni. Kardynałi wiedli do tego Wenetów; aby krzywdy nie orzeźm ale prawem u Stolicy Apostolskiej dochodzili; inaczey musieliby się za Ankonitany ucieść i na przyjaźne Kościołowi przeciw nim zawołać. I obronił Pan Bog swój strony; gdy na Wenetów przepuścił pod Ankonę nawalność na morzu; która ich nawy odpędziła; i dźwierze galei się na nie rozbiło; a drugie le dwie uisły; a te które na pomoc szły; gdzie indziej wiatr zapędził; nie pod Ankonę; nad to niektóre pochwytały Ankonitani. Tak Bog ludzkie rady i zawody zbija gdy chce.

6.  
Cesarz o Hetru-  
ry myśli.

Rudolf się też na weście do Włoch gotował dla obietnicy tam danego prawa Cesarzow; w czym był Karolowi Sycylijskiemu Arolowi nieprzyjaźny; który w Hetruryi na miejscu Cesarzow panował. Wtedy Bardi-  
nalowie prosili go; aby do Włoch nie wjeżdżał; położył się zamysły o ugodzie nieśkończyły; i na to do niego posłali Marcina Ausana Zakonu Rązno-  
dzkiego. Odsłuchał tego Rudolfa; i do przyszłego Papieża obiecał swe Posły wyprawić; strony ugody z Karolem. Tak łączna z dobrym Panem sprawą.

7.  
Obrony Papież  
Mikołaj III.

Kardynałi w Witerbie zgromadzeni nie mogli się zgodzić w obieraniu Papieża; i przeciw ustawie Grzegorza X. wolno wychodzili. Przeto Witerbiensę ich na Karusiu Miejskim zamknęli; chcąc na nich przedzwy wymódz obranie nowego Papieża; i obrali Jana Karetana de Vrsinis Rzymianina; który nazwany Mikołajem trzecim. Z płaczem się z tej godności wypra-  
śał; i tak i w listach; w których o swym wybraniu dąle znać Panom Chrześcijańskim; wielko pokorę i wżgąrdę rzeczy ziemskich; po sobie pokła-  
zował. Piše Jordanus; iż w tego dzieciństwie Ociec go osłarował Świę-  
temu Franciszkowi do Zakonu; ale Święty rzekł; że nie będzie Bratem; ale obrońcą swego Zakonu; i Panem światła. Uził był poświęcony; pisał do Rudolfa Arola Rzymskiego; aby dla pokoju Włoskiej ziemi; przysłał lu-  
dzi pokoy miluących na ugodę z Karolem; i aby Exarchatus Rawenny; i niektóre miasta Kościołowi były przywrócone. Uczynił to Rudolf; a po-  
koy to kondycya stała między Rudolfem i Karolem; aby Karol z Hetru-  
ryi ustąpił. Potym Mikołaj Papież był koronowany w Rzymie; w dzień S. Stefana. Procz innych pochwał; miał też; że był wielce ułaskawych o-  
byczajow; dla czego zwany był El Composito. W Zakonach się kochał; z któ-  
rych też Kardynały czynił; i za Spowiednika wziął Bentywengę de Tuder-  
to Franciszkaną. Pisał też do Arolow; aby ludem swym pobożnie rzadzi-  
li; i do Paleologa; który mu list pełny uniżenia pisał; i tak i Patriarchę Ca-  
rogrodzki; który go zowie Pasterzem Pasterzow; i wszystkich najwyższym Biskupem; i Boskim albo Divinissimum Dominum.

W Szwecyi i Goryi Arol Waldemarus za Rządrodztwo od Boga  
skarany.

skarany. Brat tego zawzięty od Bryka z Danii pomocy; zbił go i tak nie wo-  
tinnego. Po bitwie tej nie o sobie nie myślił; ani o wojsku; ale do Wene-  
melandy uciekł; gdzie poimany; Brata tylko o żywor prosił; ale on z miło-  
ści Braterskiej wrocił mu i Arolestwo. Gorskie; sobie Szwedzkie zostawi-  
wszy. nie trwał jednak długo ten pokoy; gdy też Waldemar się nań z Bry-  
kiem zgrył.

W Galij Syn pierworodny Philippa Arola Ludwik z pierwszey Zo-  
ny; truciźną zabity. Alas niektórzy to zabójstwo na Piotra Batockiego  
Biskupa; i inni na Zonę drugą; która swemu Synowi także Ludwikowi;  
albo insemu swemu; raczej życzyła Arolestwa. Arol nie mogąc dożyć; kto  
go zabił; zastyskawszy; że w Aiwelji Brabantim mieście; Mniszka Degwin-  
ka miała dar Prorockiego Ducha; do niej na zwiady posłał Stefana Opata;  
ale Piotr Biskup pierwy do niej dopadł; i prosił; aby tego nie powiadala  
Stefanowi; i tak uczynila; mowiac; że ja dość powiedziala Biskupowi.  
Biskup zaś przed Arolem rzekł; że wiedział wszystko; ale z spowiedzi; za-  
czym że nie może powiedzieć. Arol rzekł; nie na spowiedzi; ja cie posta-  
tem. Insego tedy Biskupa Teowalda posłał; który wyroczniał; że Arolo-  
wa niewinna. więc że było podejrzenie na Brochiusa pokojowego; ten  
obezszony.

Tu Bzowiuf pisał; iż w Sycylii Francuzowie nieznosne okrucieństwa  
i zbytki czynili; dobrą wydzierali; wyganiali; wieszili; zabijali Sykuly-  
kow. Udałi się ci do Arola w Witerbie zostającego; On Stároście Sy-  
cylji; aby te złoczyńce karał; i zbytkow rych nie dopuszczał. Ale potym  
gorści leżące byli Francuzowie; dla czego też się do Papieża Mikołaja Sy-  
kulykowie udali; aby się w to włożył u Karola. Lecz Karolowi słudzy  
rych Posłow Sycylijskich posłali; listy im wydali Papieckie; Karol też  
Rzym i Hetrurya trapił; i takoby Senatorowi Rzymskiemu; i Namieśniko-  
wi Cesarzowskiemu w Hetruryi; wszystko się godziło. Papież chcąc Włosko  
ziemię; Rzym; i Kościół; przy wolności zachować; to uczynił; za co potym  
niewinnie cierpiał.

## Rok Pański 1278. Mikołaja III. i. Rudolfa Kro- la Rzymk: 6. Michala Paleologa 18.

W Państwie Wschodnim na Paleologa i Andronikę; i na Patriarchę  
Carogrodzkiego; dla odrzuconego odświeżenia; rozruchy powsta-  
ły; których wodzami byli Michalicyusowie Synowie Kiozeia Patri-  
i miano ich za heretyki; za to; że się z Kościołem Rzymskim zjednoczyli;  
nawet wojnę przeciw nim podnieśli; aroli wojsko swoje mntęysie na  
nich Paleolog spuszcawszy; zbił te i zwyciężył. Przyłączyli się byli na po-  
moc tym odświeżeniom Łacinnicy; którzy Theby; Eubea; i Peloponez  
trzymali; ale i ci zbił. Zbiły od Paleologa (iako Gregoras świadczy);  
i Karol Arol Sycylii; który na Cesarstwo Carogrodzkie chciał przywrócić  
Philippa zięcia swego. Pracował Papież około pogodzenia Paleologa i  
Arola z Philipem; żeby się przez to Grecy nie odrązili od Kościoła; ale  
gdy Paleolog się nie miał do pokoju; po obu stronach wyciągał; aby Po-  
słow do Stolicy Apostolskiej wyprawił; dla postanowienia i umocnienia  
tego pokoju.

Co do Jana Papieża od Abagi Arola; albo udzielnego Pana Tatar-  
skiego; poselstwo było; przez które dawał znać; iż chce uderzyć na Sarace-  
ny; byle Chrześcijańskie wojsko do Syrii przysłał; które jam chciał opatro-  
wać żywnością i rzeczami potrzebnymi; i że han wielki Tatarski przyja-  
wszy sam Wiare i Chrześcijaństwo; chciał Syny i Tatarsy do Wiary Świętej przy-  
wieść; życząc; aby Stolicę Apostolską na naukę ludu i okrzestzenie została lu-  
dzi pobożnych; przeszkodziła temu Jan Papież śmierć; ale ten Mikołaj  
tego Następca Franciszkanow tam posłał; i list do Abagi; winiując mu ra-  
kiego od Boga oświecenia i hanowi Wuiowi tego; a oraz zachęcając go do

8.  
W Szwecyi woj-  
na Braci.

9.  
Krolewie Fran-  
cuski otruty

10.  
W Sycylii Francu-  
zowie brodzia.

1.  
Na Paleologa o  
Unia Grecy po-  
stała

2.  
Do Tatar Pa-  
piez wysłał dla  
Chrześci-  
an; i na-  
skazy.



przysięcia Chrystu i pomnożenia ciał Chrystusowych. Ale Abaga lub sam Chrystu przysięgał; i ednał między Tatarskimi i Rumunskimi i dalszymi; Franciszkami sześciu rozsiadł wiarę Batołicką; a że tam Biskupa nie było; któryby przychodniom z Węgier Minorytom świecił na Baplanstwo; Papież to słysząc; Postawi swemu Philipowi Biskupowi Sirmanskemu Kasal tam Biskupa postanowił.

Miedzy Philipem Arolem Francuskim i Alfonssem Hiszpańskim niezgodą trwała; na tę zagaszenie wysłał Papież Gerarda Bąrdynala z Janem Jerozolimskim Patriarchą z Zakonu Kąznodziejskiego; aby w Tolossie o pokój się umawiali; i Posłami obojczy strony; o których Pisał Papież do obudwu Arolow. Wysłuchał Papieża Arol Francuski; i Posły swe do Tolossy przestali; ale Alfons dla prożney przyczyny nie poszedł; mówiąc; że Tolossa jest to miejsce Arola Francuskiego; ażeby było to przeciw te go godności tam się umawiać. urządził się tym nieco Papież; i ednał ulegając wymowce Alfonsowej; Wąstonia Anglikowie naznaczyli na to.

Miedzy Rudolfem i Ottołarem wielka była wojna. Ottołar sobie przywłaszczył Stryę; Aaryntę; i Austryę; iako sobie darowaną od Małgorzaty Córki Książca Austryacka. Ale Rudolf mówił; iż oddać od Cesarstwa i darować tey nie można; iako podległy daninie Cesarstwa. Wzyszał go dość łagodnie aby; jeśli by się wstydził iawnie; przynamniej potać mnie w Namiecie przy niewielu przysięgach; albo znać dąnietwa z Austryi uczynił przed Cesarzem. Ale że nie chciał się unżyć Rudolfowi; Pánowie go namówili; aby się na wiarę Cesarza spuścił. Co gdy on czynił; i według zwycięzów pięć chorągwi Cesarzowi z rok swych oddał; dwie mu oddał; a trzy sobie; to jest; Austryę; Stryę; Aaryntę; zatrzymał tym czasem; po koby Małżenstwo z Ottołarowym Synem nie doszło; bo w ten czas z Córka miała dać i owe trzy chorągwie albo Prowincye Ottołarowi. Przysądził niekorzysty; że gdy Ottołar przysięgał; kładąc przed Rudolfem; Namiot srużnie na to przysposobiony; otworzył się; i kład się rozciął; Ottołarus; a Zonę tego tym go bądziej podlegał; aby dla zemsty tey zelżywości; wragnol do Austryi. Uczynił tak Ottołar; a Rudolf zaraz przysłał; i niechając kłóć rozłania; przez Posły odwoził od wojny Ottołara; mówiąc; że ma wiele w swoim wojsku zdrajców; nań sprysiężonych; i iakoż miał tych; którym godności narażił. Napomniony o tym; zwołał swych przedniejszych wojska swego Officierow; i rzecze do nich; że o ich ku sobie wierności nie wątpił; ale jeśli się kto nań sprysiężił; lepiej żeby go zabił nie zbroynego; niż żeby z nim tak wiele tysięcy ludzi podawał na zgubę. Lecy oni wernie przy nim zawzięli stać obiecali; a nąziutez gdy potyczka zwiedżona z Rudolfem; swoi go odstąpili; i tak poimany Ottołarus; i ze zbroje wyzuty od żołnierza; kłoremu był Brata Arol ten zabił; a od Bertholda; Podstolego mściwie cięty w czoło; z kłorego rązu umarł; i długo nie porzeżebiony leżał; że w Elotwie (iako twierdzi Siffrius) zabity; wydany nań; o podniesioną na Rudolfa wojnę; i tak Rudolf zwycięzca i Austryę otrzymał (która potym Synowi tego Olbrychtowi dana była) i wielką część Czeskiej Ziemi; ktora ednał potym Synowi Ottołara Wacławowi potkornie o pokój prosićemu oddał; i na stwierdzenie pokoiu dał mu swoje Córke Gurtę za Zonę.

Potym Mikołaj Papież prosił Rudolfa; aby za tego sprawę; przywileje Bkościolowi Rzymskiemu od innych Cesarzow pozwolone; potwierdzili; i postat Rudolf Konradą Minoryte; na wszystko przeszed przed Bąrdynali pozwalając; co według tam tych przywilejow do Bkościola należy. Ale Arolewski sprawca; albo Administrator wyprawiony do Włoch; na odyskanie tam praw Cesarstwa należących; śnads z domysłu swego Kasal; aby niektóre tam miasta przysięgli Rudolfowi; iako Bononia; Imola; Savencya; Rawenna; Arimini; Cesenat i inne. O tym obwieśżony Rudolf; przez Gotsfreda iniego Posła; owe przysięgi miast Kasował; wymawiając; że to bez tego wiedze się działo; i Gotsfred do owych miast leżdził; oznay

mując

mutac im; że od przysięgi wolne były. A że Bironacyi na Cesarstwo domagał się Rudolf; opisał mu Papież; w taki sposób w osm dni po Bironacyi miał przywileje Bkościola potwierdzić; i tey przysięgi po nim zadając; że na Bąrola i Sycylię nie nastąpi; ale że z sobą pokój zawarł; i Arolewicz; na co też Rudolf Posłom Konradą i Gotsfredą przeczczonych wyprawił do Bąrola. Po Bąrolu też Papież wyciągał; aby z Hetruryi ustąpił; gdyż inaczey pokoy z Rudolfem stąnać nie mógł; co Bąrol lub nie rad uczynił; i Krol Sycylijski uitało te Hetrurye wsiol był na czas od Papieża Alemenśa IV. tak is Pa; segur z Hetruryi piezowol oddał; i swemu Administratorowi Rąymundowi de Poncellis z tam; rad ustąpić Kasal; i z tamiecznych Zamków żołnierze sprowadzić. Nad to że Papież chciał aby i tytułu Senatora Rzymskiego; ktorego mu Alemenś IV. i tytułu Senatora do dziesięciu lat pozwoili; Bąrol ustąpił; wysłuchał Papieża z podziwieniem; w rychłych takiey powolności w tym Arolu. Stad Papież chęć zrozumieć; iakimby też to sercem Bąrol znośił; gdy w tym zajął Bąrdynala na wyzgerpnięcie zego z Arola; a Arol wdzieżnle Bąrdynala przysięgł; nie się nie ustąpił; pieknie o nim rzekł; Bąrol wierność ma z domu Francuskiego; ośroś rozum od Arolewicz Hiszpańskiego; roztropność w mowie od ugrężania albo spokławania z Rzymem. Gdy zaś Bąrol ustąpił tytułu Senatoriego; prawo wydał Papież; żeby napotym tego tytułu; nie dawał; no żadnemu z Arolow i z Arolewskiej Samili; ani z Książat; Marchionow i Ramejow.

Do Trypoli wrągnawszy Saraceni; i zchytu Bkościelnego; prawa brzydkie Mahometskie ogłaszali; ale Templarij zachęcen; sa od Papieża na danie im odporu. Na pomoc też Ziemi Swiętey ofiarował się Edward Angli; i Arzys przysięgał; jeśli by Papież dopuścił mu w Arolewicz swoimi; dziesięciu część dochodow Bkościelnych. Papież nie odmawiał; tego mu pozwoili; byle się Edward zapiśał; i; jeśli by do Ziemi Swiętey nie iachal; wszystko to odda.

Pisze też Amilius; iż Bąrol Sycylijski Arol; przeciw Paleologowi kwapil się z wojskiem wielkim; na pomoc Synowi Baldwinu Philippowi; ale też na Arola Panowie Sycylijscy pobudzali Paleologa; a osobliwie Jan Prochita; zący rodem; ktory też za Manfreda w Sycylii rzodził. Przysłał na to Paleolog; Frankom nie bązo przychylny; i temu Prochicie zlecił to; co mu radził. Podiał się tego chęć i wypędzić z Sycylii Frankow; i zaraz w podła ście po Francuską się przypodział; aby pod sukni Zakonnej zastłona; wśedzie miał bezpieczniejszy przystęp.

W Węgrzech za Władysława ich Krola; Bąrolski uciążano; Bkościoly i Alastory zdiertano; Arol sam bądziej sprysiał niewiernym Rumunom; niż Węgom; i Naloznic Rumunskich się trzymał. Nastąpił nań groźno o to wszystko Posel Papieski; Philip Biskup Sirmanski; a gdy po napomnieniu bądziej nieczysty zostawał; Posel Papieski go wyklął; Rumunskiego stroiu zakazał; i potym wnet był lepszy Karany.

Był tego roku Bełanus Francuskim; Arcybiskupem Kantuaryjskim uczyniony; lub się tey godności zbrańtał. Ten dla wielkiej nauki na Półcu Papieskim iawnie uczył Teologu; z taką sławą; że procz wielu innych; i Bąrdynali; i Biskupi; na tego słuchanie przychodzili; i kiedy siedł przez szrodek na Bąredre; wstawali i Bąrdynali; i głowe odkrywali. Ale gdy został Arcybiskupem; a przecie Teologu uczył; iuz przed nim tak nie wstawali; mówiąc; że przedrymesmy cnotę czili; ktora w sobie mnięyszą znaliśmy; ale teraz godności bąmy czili; ktora go przewyższamy. Za tego Arcybiskupa ieden Bogacz iakomy w Dycezyi Kantuaryjskiej zachorował; niebezpiecznie; zawolał na poradę Francuskich okolo dusze. Gdy przyszedł; rzekł im; widze żeście się tu idąc z mordowali; idziecie posilić się; potym was zawolam. Jak odeszli; on śludze Kasal z strzyni dobył; i na talerzu srebrnym sobie podać dosć złota i srebra; ktore on iakomiec widząc uciechony; potym zanie złoto owo w się kłacił; i polykać. Sługa rozumiejąc; że Pan kalet; drugi sług zawolał. Przysiadł; aż go umarłego znalazł; i bez odśięzy; tyl

to gerwo.

3. Godziło się Krolowi Papieżowi

4. Cesarz z Krolowem Czarnym wojnie.

5. Ofiukar Otto-kara.

6. Zabity Krol Czeski Ottołarus.

7. Papież nąlega o potwierdzenie przywilejow Bkościelnych.

8. Prawa Mahometskie głosa.

9. Paleolog na Frankow.

10. Krol Węgrski mykety.

11. Bełanus Teolog iak uczoney.

12. Kłemiet ze złota i srebra; potym zmiert polyka.



ko czerwonymi złotem pokrytego; na co się przeleli; i takomstwo sobie zbrzydili.

13.

B. Syta umiera.

Tego roku umarła B. Syta z Letruryi rodem; z Orya Lombarda; z Marci Bonissimy; ta gdy weszła kiedys do Kościoła; a usłyszała owe z Ewangeli słowa: Podście Błogosławieni: taknołem; a nakarmiciecie mnie; wielki ztąd affekt ku miłosiernym uczynkom wzięła; i co uprosiła; potrzebnym dawała. Raz gdy w gorocu wielkim; ubogi pragnął napoju; wody mu z fontany przyniosła; i przestępnym podała; ale się ubogiemu w wino przemieniła. Pośtanowił tego czasu Papież; aby Żydów i Wiary naszey ucyli Zakonni ludzie.

14.

Káthechizm dla Żydów.

### Rok Pański 1279. Mikołaja III. 2. Rudolfa 7. Paleologa 19.

1.

Cesarz się dopomaga Państw niektórych.

Miedzy Rudolfem i Karolem Krolmi niezgodą brła o Kieństwo Letruryi; także o Prowincya i Solkarkwerkie Páństwo ábo Comitatum. Ktore po Wásallu Ráymundzie bez potomka zmarłym; że się lennym prawem trzymał; do Cesarstwa nalezyte bydy Rudolf twierdził. Papież ich pogodził; gdy Corke Rudolfa Klemencya; dana za Synowca Krola Sycyli Karola Martella; i te Kondycye pokoju podał; aby przerezione Páństwo; Rudolf Karolowi; i Potomkowi tego lennym prawem puscił. i przysięge tylko przez Postą odbierał; i c. Przysłał na to Rudolf.

2.

Znalezienie Ciała S. Magdaleny i uczczenie.

Tych czasow Syn Krola Sycylijskiego Fioze Salernitański; Ciało S. Magdaleny w Prowincyi znalazł; dziewiętego dnia Listopada w Kaplicy; gdzie to pochował S. Marcinus Aqwenski Biskup; ieden z siedmdziesiąt Vozniow Pańskich; i wonność dziwna z grobu iey się wydawała. Kartą tam była dwoiaka; iedną dawną woikiem pokryta; na ktorey te słowa były: tu odpoczywa Ciało Maryi Magdaleny. Druga; na ktorey napisano; że roku Pańskiego 700. dnia 16. Grudnia dla Saracenow przeniesione było z grobu Alabastrowego; do tego marmurowego; gdzie znalezione. Potym Ciało to Swiete w trunnie srebrney kamienmi drogiemi ozdobione; z Biskupami złożył Karol; a Głowe w złoto oprawił; widzieć tam i iey iey. Tenże Karol roku 1295. piękny Kościół wystawił na cześć S. Magdaleny; w ktorym też pochowano S. Marciną; Sodoneusa owego ślepego od narodzenia przez Chrystusa oświeconego; i Marcelle służebny Swietey Marty; ktora owe słowa rzekła; Błogosławiony żywot; ktory cie nosił.

3.

Gonitwy pewne ábo Torneamenta zakazane.

Francuzowie gotulac się na Woynie Swieto; bitwy ábo gonitwy z Koptami; ábo torneamenta Synili; lub zakazane na Concilium Laterańskim; rozumieloc; że to miał każdy pochwalic; i z tym sposobem przyuczali do woyny za Wiare; i tak trzy razy do roku te gonitwy uchwalone. Ale że się na nich wiele krwi wylewało; i nakłady wielkie; ktore miały iść na wyprawy Jerolimskie; wydawano na nie; przeto Rzymscy Biskupi bázno ich zakazywali; i zabitego na tych igrzyskach; chować na Swietym miejscu nie dopuszczali; i tak i tu Philip za sprawą Posła Papieskiego zniósł swoje uchwały; zwłaszcza i z na tych Gonitwach; Robertowi Komesowi Clari Montis tak głowe młotkami skłatała przeciwna strona; że od tego osiadał.

4.

Alfonso Krol Lizytański pokuty iac umiera.

Alfonso Krol Lizytański; za ktorego wiele Kościelna wolność uciertała; tego roku umierając; za Kościelne przywdy pokutował; i Dyonizemu Synowi kazał ie nagrodzić; a Rzymskiemu Biskupowi; ktorego zowie Panem dusie i ciała swego; sto grzywien srebra ofiarował prosiac o testamentu potwierdzenie.

W Budzie Synod Biskupow złożył Philip Posel Papieski; gdzie postanowiono wiele dobrego; i tak około stroiu Duchownych pomiernego; i żeby z bronia nie chodzili; i c. Ale ten Synod rozproszył Władystaw Krol Węgierski; rozkazawszy Budzianom owe Pralaty zgromadzone wygnac; i żywności im nie dawał. Zganil mu to Rudolf i Karol Krolewic; zaczyn

on wine

on wine uznawsz; co rok sto grzywien Srebra na Szpital dawać postano- wil; i Posłowi Papieskiemu obiecał heretyki wypędzić z Arolestwa; żadnego go niewiernego ábo wykletego na urzędy i do przyiaźni nie przypuszczac; a Żumanom okreżonym kazał bawiany obalać; tymże i Poganom nie tak spryskać iako Białikom; Apostaty do swych Zakonow przymuszać; Kościele ney wolności bronić; i na to przed Arzysem Swietym przysięgi; lub przysięge te potym przelamał.

Byli tych czasow Osman; Vrchan; i Murat; od ktorych Turckie Páństwo zaczęte. Ilekroć się bankietowali; swych Talismanow ábo Fiezy; zfo- sman miał sen; ktory powieźdzał Sdebalowi od nich za Swietego miane- mu; że Fiezy od Sdebalu wychodził; a do Osmana przychodził od niego; i zaraz z Osmana wyniknelo drzewo; Frány rojne; i gory i padoły zaciemia- loce. Sdebal mu to tłumaczył; że miał Corke tego poić; z ktorey mu się miał narodzić Syn Osmana; ktory woyny prowadząc zwycięzcy będzie; a potomkowie Osmana; Arolami i Kizety beda.

### Rok Pański 1280. Mikołaja III. 3. Rudolfa 8. Paleologa 20.

W Syryi iako był stan Chreścian opłakany; dali znać Papieżowi Tem- plarij; przez Poncyusa Broetá. Papież chcąc to nowino od woyny Francuzow odwieść; Alfonsa Bastelle Arola; do niego odesłał Broetá; aby mu to przelożył; i tym pomoe wymogi Chreścianstwu w Syryi. Co żeby w obu Arolach tych Pan Bog sprawił; nakazane po wszystkim Chreścianstwie modlitwy; żeby za uspokojeniem Arolow; dosła wyprawą Chreścian na Solana Babilonstiego; przeciw Chreścianom zaiadłego. A że też Posłowie Papiescy tych Arolow naklonili; że się na ugode zstachali pod Waskonto; Alfons stanął w Salonie; Philip pod Marsano gora; ale ndy od iednego do drugiego odpowiedzi się przesyłali; nie stanęła zgoda; i Philip się do Tolossy udał; gdzie Piotra Arola Aragónow pięknie przyjął i udarował.

Lub znemu tego roku Wiary Białickiey wyznanie i spolecanosć z Rzymskim Białickiem; Andronik zapisem pod Cesarsta pieczęcią stwier- dził; przecie się wnet niedowiarstwo Greekie pokazało; bo ani Paleolog; ani Andronik; o przydaniu tego słowa do skladu Wiary: (Filioq.) (I od Syna;) Greekom swym nie namieniał; choć Papież kazał Greekom tak wyzna- wać; i oni przystęgli na takie wyznawanie.

W tym Mikołay Papież w Suryante pod Witerbium; gdzie na wy- forzentente heretykow się był udał; umarł w apoplexyi. Siedział lat dwie; i około dziewięci miesięcy. Ciało tego do Rzymu przeniesione; i u Swietego Piotra w Kaplicy Swietego Mikołaja; od niego wystawione; pochowane 22. dnia Sierpnia. Wystawił wielki Pałac przy Swietym Pierze; gdzie też mieszkanie były na wszystkie iego Urzędni; i na Penitencjarzow; z ogrodem wielkim i murem; z wieżami otworzonym. Odnosił też cały Kościół Swietego Piotra; gdzie też; i tak i u Swietego Pawła; i in Laterano u Swietego Jana; wystawił obrazy wszystkich Papiezow; przy- dał też Banonikow Swietego Piotra. Ozdobil i Kościół Laterański; i wiele rzeczy do Kościołow posprał; ze srebra; licharzow; turybularzow; ielichow. Nigdy bez lez Miły nie odprawował. Był wielki talmużnik; i zystości nienaruszoney. W dawaniu Kościelnych Beneficia rózcey pobo- żnych nad mederskich przekładał; że iako wiec mowil; nauka bez cnoty jest truciźna nieuleczona. Środ wielu Biskupami czynił; z Zakonu Franciszka- now; w ktorym się Kochał. Zadało mu niektorzy; że był ku swoim Klon- niecy; ale to fałs; bo i familia Desinow; z ktorey on był; bogata była; nie- potrzebna. Zadało i to; że swych Nepotes, chciał czynić Arolami Insubryi; albo Lombardy; i Letruryi; ábo Tuscy; bo się z Rudolfem namawiał; aby

Cesarstwo

5.

Krol Węgierski; go poprawia.

6.

Turckiego Pá- stwa; Pryncypale- wie.

7.

W Syryi zle Giza; sianom.

2.

Greekom nieścze- rost.

3.

Mikołay Papież umarł.

3.

Iego pochwały.

4.

Nauka bez cnoty.



5.  
Albertus Magnus umiera.

Iego pochwały

Cesarstwo na cztery się części dzieliło: na Królestwo Niemiec, na Królestwo Węgier, na Królestwo Lombardyi, Tuscyi i Wiedeńskiej. Lecz to drugie zbitało tak nie prawdę. Przed śmiercią tego tak był wylat Tyber, że w Kościele Panteon nazwanym, nad wielkim ołtarzem, na pulcrorę łódką wodą była.

Tego roku seroko sławny Albertus Magnus, z ciałą śmiertelnego wyszedł, mając lat osmdziesiąt, wielkim nazwany, dla wielkiej nauki z świętobliwośćią sławiony. Aby Biskupstwo Rarysbońskie złożył, uprosił u Klemensa IV. i potym do Zakonney Komorki wrocłowskiej, w cnotach się Zakonnym, osobliwie w pokorze, przy takiej nauce, i wielkim u wszystkich poważeniu, ugruntował. Przed śmiercią na Batedrze uzoł, wszystkich nauki zapomniał, co mu Najsławniejsza Panna była przepowiedziała. Co też on wszystkim powiedział, i pożegnawszy ich z tego świata, na śmierć się gotował, na miejsce swego pogrzebu ugeżdżał, i tam takoby za umarłego mówiąc *Officium Defunctorum*. Po wielu zaś lat od śmierci tego, w grobie tak znaleziony, tak się za żywota modlił, nie leżący w grobie, i lub już było lat dwadzieścia, całe ciało znalezione, tylko szkiełka nieco śleśła. Pokazał się po śmierci Gotsfredowi po Biskupiu w światłości wielkiej, a na Infule przez innych perel, drogą jedną i świętęszą się wydawała, a gdy Gotsfred spytał go, takoby się miał, rzekł: po tym stroju poznaj, że dobrze, ażeby ludzki rozum pojąć nie może, chwały mojej w niebie, Ktorey znakiem jest ta perła, tak jasna na ciele, a insze perły znają księgi pisane o wierze i na Piśmie Świętem, a nad to dał mi to Pan Bóg, że dla moich zasług będę tysięcy dusi bez Czysta do nieba posła. Co rzekłszy znikł.

6.  
Nieuk Żydów prze-konywa.

To też znaczna rzecz, iż tego roku przychodzący pod Maioreske Inge-  
rimus Zupiec Genuenski, głowiek nteuczon, wdawał się z Żydami w rozmowę o wierze Katołickiej, Ktore za sprawę Duchą S. tak im dowodnie pokazywał, że nymedreskiego Rabiną Astureusa nań przyswiał: lecz i tego tak pokonał, że on naprzód Katołikiem został, a po nim wiele innych Żydów.

### Rok Panski 1281. Marcina IV. 1. Rudolfa 9. Michała Paleologa 21.

1.  
Obrany Papież Martin IV.

Po śmierci Mikolaja Papieża Karol Arrol Sycylii do Witerbu zjechał i z tego wiezieniem Witerbianskie zle zrozumiał, że postanowienie Grzegorza X. od Jana XXI. zawieszono, o zamknięciu Kardynałów na wybieranie Papieża, bez względu na godność Kardynałską zamknął ich, a dwu z nich, Mateusza Rubeusa, i Jordana Vessina ścisło wzięli. Wskazywała Stolica miesiąc pięć, potym w Batedre S. Piotra obrany jest Symon Kardynał S. Cecylii, głowiek zany i cnot wielkich, że się wymawiał bardzo z tej godności, prawie przez gwałt siły Kardynałskie z niego zwoleli, i musiał ten ciężar przyjąć. Marcinem IV. nazwany. Miałby Marcinem wtorem bydy przewany, ale imię Marynusa pierwszego i wtorego to pomieszalo. Rodem był z Turonu ze Francyi podłych Rodziców, ale cnot wysokich. Był przedtem Posłem do Francyi, gdzie Duchownych obyczaje naprawił. Gdy go nawiedził tego Rodziny, licha go, Marcin udarował, rzekł: że co miał jako Papież, to nie tego, ale Kościelnego, z tym nie godzi się tego rozprasać. Lubo chciał bydy w Rzymie Koronowanym, dla usmierzania tam rozruchu od Annibaldensow i Vessinow, Ktorey się tam wzmoćniwszy, z obu Familij Senatora obrali, i dwa ich miało Senatora urząd, pod Ktorem się wiele zaboystw i zbrodni działo, ale że się to nie mogło przetrzeć, uspokoić musiał do *Vrbem Veterem* Marcin Papież iachć, gdzie był Koronowany. Zajął potym Kardynałow dwu, na pogodzenie Rzymian Ktorech na to przywieśli, aby urząd Senatora zdali Papieżowi, i tak Rzymianie przez Piotra de Comitę, i Vessina uczynili. Papież też dla zgody to przyjął, choć był Panem Rzymu najwyższym. Zastawiać zaś prawo Mikolaja Trzeciego o nie obieraniu za Senatora Arolewskiej Familij, Senatorem uczynił Karola Krola Sycylii, lednak Heretcy mu zgodow nie przywracał.

W Gally

W Gally był zły zwyczaj, że odstępcy od Wiary i Heretcy, gdy ich do Inkwizycyi brać miano, do Kościołow uciekali, aby ich nie imano na Eranie klusne, co że było szkoda i uyma części Boskiej, zakazał im Papież tego asylum i obrony.

Michał Paleolog tego roku od Kościoła Rzymskiego odstąpił, potym się nie raz bledy Schizmatyckie, hamując na się Karola Sycylijskiego, Karola, pod to zakona zjednoczenia się z Kościołem. Marcin Papież go tedy wysłał, raz w dzień Wieczery Pąskiej, potym w Wniebowstąpienie Pańskie, i Krolom, Kiezetom, i innym wszystkim zakazał, z nim w Kłowie przedstawiać, albo przysięgać, i pomagając. Miał tu dobro okazywać, Karol odebrania mu Cesarstwa Wschodniego, by mu była Rebellia Sycylii, nie przeszkadzała. Paleolog iednak się go bojąc, spryszał się nań za powodem Janą Prochitą, Ktoremu, że za Karola Sycylii nie trzymał, iako trzymał za Manfreda, wiele przez to w dobrach ubyło. Przeto iako się rzekło, Paleologa namowili na Karola, dobrze mu ruszyć i pomoc od Sykulezy, Ktore wygnanych, i od Karola Aragonjskiego obiecując, do Ktoregoby Sycylii po Corce Manfreda potety należała. Iakoż tenże Prochita Karola Aragonjskiego na Karola i tego Francuzow, od Ktorech Dział tego i Świekt był zabity, zapalił. A gdy Papież tego Aragonjskiego Karola pytał, na coby wojsko gotował, on odpowiedział, iż iezby sobie dać raczy wywlec i odciąć, niż sekret wydać, i gdyby moy sekret wiedział, Kosula zarazby to spalił.

Władysław też Karol Węgierski, Corca Karola Krola, zond srodka węgardskiego, był w nieczystości. Za co przez tego, że on był od Philippa Posła Papieskiego wytklery, dwa też Biskupi, Ktorey tego brzydkiem postępkom pobłądzili, z Biskupstwem go złożyli, o co też Krol Posła tego wypędził śmiercią mu grozić, iezby się wrocił. Panowie tego Królestwa zabięć dobru pospolitemu i sławie Arolewskiej, na poprawę tego swawoli, pochwyćmy go, i nalożnice odegnawszy, w iednym go Zamku zamknęli, i tego Zone Arolowa, o czym zaś niżej.

Wschodnie iezże rzeczy wspomniemy. Gdy Andronik Cesarz od Michała Paleologa Rodzica, posłany był na poprawowanie Tralles przeciw Turkom, Kamień tam znaleziony z napisem Łacińskim w ten sens: Pieknosc miasta Tralles do czasu zgasnie, odnowi to mocarz, Ktorego imię zwycięstwo znaczy. Ktore żyć będzie lat osm razy dziesięć, a w trzy razy siedmiu miasto Artalowe obiasni, re. Niektorzy to za nowy wymysł mieli, drugy Andronikowi długie wiek obiecowali, o nim re słowa wykladać, bo i w roku swym dwudziestym pierwszym to miasto naprawił, i był lat siedmiesiąt i dwie co owe liczby znaczą. to też miasto Artalus naprzód był wyślawił, i Tralles albo drugo Trois nazwał.

Tego roku Litwa z Jadzwingami w Lubelski Kray, trzemia uściami wpadłszy, tamten Kray pustoszyli. Lesko Czarny sody w Krakowie odprawił, gdy to usłyszał, zaraz wojsko zebrał, i na nieprzyjaciela się udał, Ktorey już był z plonem i Korzyscia odseł. Śrąsował się Lesko, o lud poimany, a że omale miał z sobą ludu, nie śmiał ich ścigać, we śnie go S. Michał o przyszłym zwycięstwie z tychże nieprzyjaciół upewnił, i na nie zachęcił. Powiedział ten ten swoim Lesko, i lud bitniejszy przebrałszy, za nieprzyjacielem się udał, i między Karwa i Nemenem rzekami, ich doskoczył, zbił ich, mając tylko swojej iezdy sześć tysięcy. I sami nawet psi nieprzyjacielscy swoich Kosali, a gdy uciekać pogzeli, za niemi się udał Lesko, oraz i z poimaniem już uwolnionemi, i gonil ich aż do nocy, i tak na tej wojnie ostatek Jadzwingow wygubiono, a z Litwy, Ktorech było czternaście tysięcy, niewiele uszło, i sami od wstydu i zalu się zabili, a z Polakow i iednego nie zabito. Za te posilki niebieskie, i zwycięstwo, Lesko wystawił w Lublinie Kościół Świętego Michała Archaniola. Piše to Długosz.

Q 2

Tych



9. Tych czasów powtórze przeniesione są Relikwie Świętego Tomasa z Aquinu; całe i nieuszkodzone były na znak niepokalaności jego czystości i woność dziwno wydawały.

## Rok Pański 1282. Marcina IV. 2. Rudolfa 10. Michała Paleologa 22.

1. Tatarszy Perscy Saraceniów bita.

O D Wschodu pocniemy. Abaga Tatarski Han w Persyi/ Brata swego Mangodanora z wielkim wojskiem zesłał na Saraceny/ z którym się złączył Liwo Arol Ormianski. Wderzył tedy z swymi Tatarami na Soltanę Babilońskiego/ który miał sto tysięcy ludu/ w swym wojsku/ i sam ledne części Soltanowe wojska rozproszył/ a drugo Arol Ormianski/ i przez trzy mile/ bili w pogoni Saraceniów. Zemsćili się też hanby i kleski swej na Tatarzyńce Saraceni; bo gdy do Syryi wojsko zwycięskie prowadził/ truciźna od nich znieśiona. Abaga też przysłał Chryścianom/ tego roku umarł. Arol Chryścianie w Syryi zostający/ mieli teżże naderżenie w Arolu/ który na Saraceny iść zamyslał z Karolem Synem Fiszczem Saraceni/ na co mu Papież z Sardynii dziesięć tysięcy dochodów na sześć lat pozwolił; a Karol pierwszy niżby z wojskiem do Syryi wstąpił na odyskanie Królestwa Jerozolimskiego/ Czarogrodzkie Cesarstwo chciał odyskać na Philipa Dzięci.

2. Uesperaz Siculę, gąs na Erancuzy w Sycylii.

Roku tego wybuchnęła Konjuracja Sykulczyków przeciw Francuzom od wielu lat knowana/ w której okrutnie wiele tysięcy zabito/ a na te rzęzano znać we dzwony na Paterze wieczorem w Wielkonoc/ cy na Nieszpor/ z kad w przyszłości posły *Vespera Sicula*, Nieszpor albo wieczor Sykulski. Tego okrutniejszą przyczyną była opresja/ albo uciskanie Sykulczyków pod Karolem/ wielka ciężkość i niesprawiedliwość Wziedników/ Arzywy od Francuzów. Podszewwał do tego Arol Aragoński/ za powodem Konstancyi żony swojej/ Corli Malfreda Tyrannu/ na Królestwo się Sycylii kładł/ co mu też Papież wymawiał. Gdy się tedy ta rzecz zaczęła/ Panormitani w Sycylii i Mesyżanie/ i Niewiasty/ Starycy/ i młodycy/ na wzgląd Karola Arola pozabitali/ i niewiasty proli/ a dzieci w żywotach matek pozabitali; a potem cała Sycylia rebelliowała/ Piotra Arola Aragońskiego za Pana i obrońcę przywołała/ który morzem przybył do Panormu/ i od Biskupa Cefaleńskiego Koronowany/ Królem przywitany całej Sycylii. Zmysłił był wyprawę do Afryki/ a to wojsko miał obrocić na Sycylię/ i tak naprzód ku Afryce się morzem do Hiszpanii wyprawił/ gdzie niektóre kraje spustoszywszy/ ku Sardynii się obrocił. Przerazony to Rebellia Arol/ prawa łaskawość knował/ aby lud przy sobie zatrzymał; a Papież też słysząc/ wydał kłatwę na Panormitany/ i na wszystkie/ którzy pomoc sprzyśniętą stroną dawali/ i na Sycylię następował. Panormitani się tym o wybitych Francuzów wymawiali/ że nie raz u Stolicy Piotra Świętego żądali obrony na takie obciążenie od Karola/ ale że ich nie słuchano/ inogłosmy Piotra (tak pisali do Papieża) wezwali na pomoc/ którego nam Bosta Opaczność dała. Aż Bzowiusz pisał/ iż Panormitani przez Posła swego Papieża prosili/ Księcia do niego modlitwy używając. *Qui tollis peccata mundi, Misere nobis, dona nobis pacem*, prosił go o miłosierdzie i o pokój/ ale ich Papież do żydów przyrównał/ którzy Chrystusa biłoc/ Królem go zwali. Gdy zaś Papież posłał do Sycylii Gerarda Kardynała Biskupa Sabińskiego/ aby te buntury uspokoił/ przysłał go plebnie Messańczykowie/ i o pokój z nim traktowali; i tużby była dosła zgoda/ by Konducyę od Gerarda dane były przysięgnie/ a tym czasem też Piotr Aragoński przysłał swoje żołnierze na umocnienie Messany/ a Karolowe nawy Rogeryusz Auria zapalił. Gdy już do Panormu przypłynął Arol Aragoński/ przez kłatwę nań wydany/ i na tych/ co w jego wojsku byli/ kazał mu Papież z Sycylii ułupić/ i tytułu Króla Sycylijskiego mu zakazać. A że wieść była/ iż Paleolog zmowił się z Aragończykiem/ tak Sycylia za-

miepał/

miepał/ i tego w tej kłatwie Papież zawarł/ napominając go/ aby się od Króla Aragońskiego odłączył; i jeżeliby się nie upamiętał/ obudwu dobrą dozwolił wernym opamiętać/ a im wszystkie prawa/ dobrą/ i przysięgę od Kościoła nadane/ odebrał.

W Anglii nowe rozruchy od Leolina Fiszczia Wallensona wzbudzone. Ten wpadł w miasta i zamki/ nikomu nie przepuszczając/ i spłacał zabijał. Wyšlo nieco ludu przeciw niemu z wojska Edwarda Króla/ ale rozproszył w ucieczce na rzekach toneli; zym tak się podnieśli Wallenses, że tużby i Leolinowi o koronie. Ale gdy pycha naderż wojsko w pole wyprowadził/ z tymże wojskiem zabity/ a jego głowę w Londynie wysoko na pal wbił/ to bluszczem ukoronowano.

W Hiszpanii Alfons Król Kastylii/ dowierzał Astrologii Wieszebiarskiej/ a przez nie rozumiawszy/ że miał Królestwo pozbyć/ z bojaźnią i podężeniem stał się okrutnym. Wierzył że Syn jego Sancho, któremu Królestwo był zdał/ serca sobie wszystkich stanów iedna/ i bardzo się wzmocnił/ tak że starość Oycowska już w pogardzie była/ nie mogąc tego znieść Alfons/ Synowi chciał dać Królestwo/ i z Philipem Królem Francuskim się przez Posły znośił. Przeczuwając to Sancho, na Oycę powstał/ i zjazd z Panami w Wallisolecie uczyniwszy/ na niego dekretował/ aby z Królestwem był złożony. Gdy złożony według dekretu/ uciekł się do Marrochitow/ albo Afrykańskich Saraceniów/ o pomoc u ich Króla/ który zaraz na swote wielkie dobro respektując/ z wojskiem przybył/ i część Hiszpanii spustoszył; a w tym Alfons bojąc się/ aby go nie poimal/ wrócił się do swoich/ i na siegłże w Hiszpanii/ dekretowanie Sanchoysa z Królestwem złożył/ wysłszywszy tego zbrodnie.

W Węgrzech Król Władysław nie prześtawiał rozpusty/ Erora wielki młody i Tron ospecal/ arol gdy go Papież napominał/ aby Pogańskie obyczaje i stroje odeszczył/ i pamiętał tak od Świętych Przodków idzie; nieco się poprawił/ i cudownie otrzymał zwycięstwo z Oldamirą Króla Kumánów/ który spodziewając się/ że dla zley rami sprawy miał sobie Węgry podbić/ w nie wpadł/ od Chryścian zabity/ i niewiele swych uciekł. Zaszedł mu był z wojskiem Władysław około leżora Łood/ gdzie w poręce obu stron/ wicher i burza powstała w oczy Kumánom bliżej/ i ich ślepiąc/ i tak Węgry wygrali.

Rudolf Król Rzymski/ Synowi swemu Olbrychtowi dał trzymać Arcyksięstwo Austrii/ i Styrii/ i Karniole/ i odtąd Austrię przy Komesach Habsburgskich/ i Austriaków potomkach. To trefna co pisał na pochwałę łaskawości tego Rudolfa. Zaszedł mu na ciasnej drodze śmiałość teden/ a gdy przechodzącemu niechciał ustąpić/ poćchu przyczynę zarożnioną dał/ że mi nos Królewski na drodze zawadza/ i przeysć nie mogę/ przymawiając mu o nos wielki. Wysłyszał to Arol/ i nakazywał nosa na bok iść/ mówiąc: Przeydźże teraz Synu/ o tom nakierował na strone nosa/ że być nie zawadzał.

Ziawil się tych czasów fałszywy Fryderyk nowy Cesarz/ który przez cary/ wielu i Panów serca do siebie obrocił/ i wierzył/ że teżże był Fryderyk/ tego Rudolf gdy w Rzymie zastał/ i tak się mu miasto poddał/ Fryderyk owego spalił kazał: żeby dwu Cesarzów nie było/ i Rudolf/ i ten Fryderyk.

Umarł świętobliwie tego roku Beatus Torrellus Pustelnik Vallis Umbrosa. O młodu był rozpustny/ a gdy raz na ramie tego Eur zleciał/ i trzykroć B. Torrelli nażądał/ tego też i tak Piotra Świętego do pokuty przywodził; bo się tym do odmiany życia zachęcił/ i przez lat sześćdziesiąt na pustyni pokutował w wielkiej życia ostrości; a o śmierci swej od Anioła upomniany/ Święte tajemnice przysięgł/ wesoło skonał/ i dzwony same po śmierci tego dzwoniły.

3. Leolin Anglię zaburzył i gnie.

6. Sancho Oycę z Królestwa Kastylii zrzucił.

7. Król Węgierski zbił Króla Kumánów.

8. Austrię przy Komesach Habsburgskich zstała.

9. Nos Rudolfa.

10. Fałszywy Fryderyk.

11. B. Torrelli na wrocenie.



# Rok Pański 1283 Marcina IV. 3. Rudolfa II. Michała Paleologa 23.

**1.** Karolowi poedy-  
nek Aragończyk  
ofiarne zadradi-  
mie.

**2.** Aragończyk z  
godności Krolew-  
skiej i Papież skła-  
da.

**3.** Aragończyk na  
sw. i strong tra-  
gic rożnych.

**4.** Karol obiecuje-  
cyli dawne przy-  
wicie.

Choc Sycylia odebrać Arol Arol/ zostawiwszy Syna Arola w Nea-  
polu/ do Francji się udał/ gdzie i z swoich włości/ i zjed inąd ludu si-  
ła na wojne nązbierał; i Papież odpusty nądał tym/ ktorzyby w tego woj-  
na woienne potrzeby nie miał wiele dostatków/ chciał zdrada zrazie zamy-  
sły Arola/ i wrzekomo na poiedyneł go wyzwał/ na dzień pierwszy Czer-  
wea/ miejsce w Waskonii dając pod Burdegalo/ gdzie miało stanąć po stu  
iązdy/ i w polu się zetrzeć/ między Ktorem i ci dwa Arolowie bydy mieli; a  
Ktoby zwyciężył/ miał otrzymać Sycylię/ a zwyciężony miał wieczna pono-  
sić niesławę/ i tak niegodny Arolewski imienia/ o jednym tylko słudze  
miał chodzić; a także Ktoby nie przysłał poiedynku/ toż miał popadać. Przys-  
stał na to nieważnie Arol/ i zostawiwszy wojsko w Kalabryi/ do Francji  
iachał/ przeciw zakażaniu Papieskiemu; bo Papież i pod Kłotwa mu zakażo-  
wał tego poiedynku/ i owe Kondycje poiedynku tak bezbożne potępił i Kaps-  
sował. i wszystkim zakażal rady i pomocy dawać do poiedynku tego; nad to  
zdrada Aragończyka otwierał/ że on się bał Arolowej siły/ i tak go w da-  
lekie kraje wywoływał/ bez woiennej siły; że zaś poiedyneł miał bydy w A-  
quitani/ Ktore Anglię trzymał/ napomniat Papież Edwarda Arola An-  
gly/ aby tam Arolow tych nie dał puszczać/ i żeby przy poiedynku nie był/  
co było w Kondycjach; Ale dla znikomej sławy i danego słowa/ nie dał się  
Arol od poiedynku odwieść/ na złe swoje; i tak we stu koni pod Burdegala  
le w pole wysłuchał/ a Aragończyk w smiech go podątać/ nie stawił się/ lub  
z wieczora przed tym/ dla słowa w Burdegali się pokazał/ a zaraz ziachał/  
te wieść udając/ że mu Arol Francuski z swemi Pany/ tudzież był na zdra-  
dzie i zaszadze. Gdy tedy kilka dni go czekał Arol/ a tego nie widząc/ po-  
znał skutki Aragończyka i zdrady/ z żalem i wstydem swoim; a Philip prze-  
cie do Aragonii wojsko zesłał/ i tam skłody dosć czynił. Papież Arago-  
ńczyka potym wysłał/ i ze wszystkimi godnościami Arolewskimi wysłał. Arago-  
ni Synom Arola Philipa podał z tym obligiem/ aby Kościółowi Rzym-  
skiemu dawali pięć set funtów Turonskich odebrał mu i Bataunia/ i Kro-  
lestwo Walencyi/ Ktore jednemu z Synów Philippa dał; a iesliby nąznago-  
nego czasu sobie Walencyi żelazem nie podbił/ aby wszystko prawo utracił;  
przeto na wojny Aragońskiej potrzeby/ dziesięć lat trzyletnich dochod-  
ów Philipowi Arolowi nakazano. Piotr Aragoński widząc że mu prze-  
ciwny Papież/ i że tak wielu innych miał nieprzyjaciół/ zdobywał się na po-  
słki/ i przyjaźń sobie Panów rożnych tednał/ osobliwie Arola Angielskie-  
go/ Ktorego też Corli Synowi swemu Alfonsowi przez Posła zodał za żo-  
ne. Ale Papież. Edwarda Arola odwozcił/ od tej przyjaźni z wykle-  
tym/ i z Arolewskimi godnościami złupionym. Ciągnął na swoje strony Piotr/  
i Wenetow/ gdzie gdy niektórzy affekty ku sobie skłonił/ Papież przez Bi-  
skupa Baskelle ogłosić kazał Kłotwę na tych/ ktorzyby się z Piotrem Ara-  
gońskim łączyli. Wiec że na Arola osobliwie nienawisć Sycylia wzię-  
ła/ z ciężkich podatków za przykładem Fryderyka wtorego/ i Manfreda wy-  
bieranych; dla tego Arol wydał Arolewski wyrok/ obiecując Sycylię za-  
chowac przy wolności/ taka była za Gwilelma wtorego; o Ktorey też wol-  
ności i praw przywrocenie tm/ Posły do Papieża wyprawili Syn Arolow  
Kioze Salernu. Papież zaś Gerárdowi Kardyńałowi zlecił pilne wypy-  
tanie się o tych prawach Gwilelmowych/ między Ktorem i znalazł to Gerárd/  
że Sykulscy Krowie przed Fryderykiem wtorem żadnych podatków nie dawali/  
tylko na wojsko przeciw nąażdom nieprzyjacielskim/ i na Koronacy-  
Arolewską/ na Arolewicę Rycerskie opasanie/ i na Arolewne wesela.

W tym z Rzymu do Papieża poselstwo przyszło/ strony żywności/  
Ktorey miasta nie stawało/ Papież wielkie pieniądze wydał na zakupienie w

Sycylii

Sycylii żywności dla Rzymian/ i Kioze Salernitanskemu pisał/ aby  
z Krolestwa Neapolitańskiego dopuścił zboże wywozić. Rátował też Pa-  
piez ubogich/ Ktorey się do niego gromadnie ciśnili; dla tego wielko pro-  
wizyol/ w dobrach Piotra Świętego swym Dekonomom nakazał/ aby się  
stało i na tak wielu ubogich.

W Hiszpanii domowa ięszce wojna/ gdy Sanctius Ovea swego z Kro-  
lestwa zepchnął. Kazał Papież Biskupom Baskelle i Legionu zepchnione-  
go Alfonsa ratować/ i Hiszpanii do posłuszeństwa temu przywozić/ Passuiac  
przysięgę od nich uczynioną Sanctyusowi; Ktorey też do bezbożności na  
Rodzicę/ przysłał Kazyrodztwo/ potowiszy pokrewne w trzecim stopniu Ma-  
rya; dla tego też pisał do niego Papież/ aby się z nim rozwiódł/ i pokuto-  
wał za takte zgorzienie/ i zakażane małżeństwo; groząc mu Kłotwą i inter-  
dyktem/ gdzieby się obrócił.

W Polsce Litwa wpadły/ plandrowała to/ ale na nich zebrał wojs-  
ko Lesko Czarny/ przed tym Sakramentami umocniony/ gdy z Koryscia  
odchodzili/ na nich napadł/ i zbil ich; a Polaków poimanych/ i do drzew  
przywiązanych odbił/ i uwolnił.

Na Woje Święte do Syryi nakazano od Concilium Lugdunskiego/  
dziesięć lat pilnie wybierano; a dąmno: bo żaden Krol tej się wypra-  
wy nie podejmował. I Edward Arol Angly co się był słubem obo-  
wizał na wyprawę do Ziemi Świętej/ Papieża prosił o uwolnienie od  
tego slubu; a Brata Edmunda na te expedycje strężył; Ktorey prośby  
tego Papież nie przysłał/ rusząc że mu Pan Bog serce odmieni.

W Persyi po śmierci Abgana Kana/ Katarzy Kanem uczynili Brata le-  
Tongodoraz Ten z młodu był okrzestony/ i dano mu imię Mikolaj/ ale w  
dalszych latach stowarzyszył się z Saraceny/ odstąpił Wiary Chreścian-  
skiej/ i nązwał się Mahometem Kanem/ i Katarow wszystkich do sekty Ma-  
hometskiej usilnie prowadził; i gwałtem/ i darami/ i godnościami osław-  
iać. Wiele ich przysięło Mahometską sektę/ zącym Kościoły Katołickie  
Tangodor obalać kazał/ i Chreścian wygnal/ a z Soltanem Egipskim  
przyjaźń zawarł/ obiecał Chreścian/ w Państwie tego bedace/ do Maho-  
meta przymusić albo wysłać. Posłał też do Arola Gernianstie/ do Arola  
Georgianow/ i do innych Chreścian/ aby do niego zaraz przyjeżdżali; ale go  
oni nie słuchali/ woląc się bronić i na wojnie ginać. Bedzie tedna K nizey  
lako Pan Bog starał tego Apostate i Tyranną.

W Państwie Wschodnim też nowa odmiana/ Michal Paleolog na dzie-  
nie serca zachorował; a widząc że lekarstwa mu nie pomagają/ spytał tak-  
by to miejsce zwano/ gdzie był na lustrowaniu posilkow Katarstich; gdy  
usłyszał/ że zwano to miejsce Pachomiam; zawolał: iż tuż po nim; i natękał/  
że gdy z wiejszkow zrozumiał/ iż po nim Pachomiusz na Państwo nastąpi/  
jednego dobrego człowieka na imię Pachomiusza oslepił/ żeby nie był na  
Państwo sposobny/ a raczej Potomkowie Paleologa nastąpili/ umarł tedy  
mając lat 58. a panował lat 23. Dla pierwszego odstepstwa od Greekiego  
Kościoła/ nie miał i u swoich Greekow pogrzebu/ na Świętym miejscu: A  
że był przysłał choć do czasu do Kościoła Rzymstkiego/ ani po Cesarstwu/ ani  
po wiejsku go nie chowano i Andronik Syn tego/ kazał go dla tego w no-  
cy daleko za oboz wywieść/ i ziemią zasypać/ żeby go tylko zwierze nie roz-  
sarpali; w Carogrodzie też/ gdy o śmierci tego usłyszano/ mówili. Grecy/  
że się nie ma grzesić na Cmentarzu/ iż był do Latinnikow przysłał; Domy-  
słając się niektórzy/ że za swoje przychylnosc ku odstepstwu pokutował;  
i że ziednogony z Rzymstkim Kościołem umarł.

Rudolf Krol Rzymstki w Niemczech i we Włoszech bronił wolności  
Kościołney/ gdy tam niektórzy niezbożni na nie bili. Gdy go zaś pytali/  
Panowie/ czemu po Borone Cesarstwu do Rzymu nie iachał/ choć go Wło-  
skie Kigiety/ i miasta przywilejami od niego urązone/ na to wiodły? On/  
lako w mowie był uciśniony/ rzekł te bayke: Nakazał Arol zwierzać innych/  
aby się na gore zeszli/ gdzie iamy i iaskinie były. Zeszło się ich wiele/ ale

listę

6. Sanktyuła Pa-  
piez srofu.

7. Litwa na Polak.

8. Wojsła Święta do  
Syryi zanicbana

9. Han Tardel o-  
krzczony odse-  
pnie Wiary.

10. Paleolog umiera.

Pogrzebu nie  
miał.

11. Rudolf czemu na  
Koronawa do  
Rzymu nie redzie.



listka nizi do iamy wesła/ czekała/ że się które zwłocznie wróci/ a gdy ledwie które się wróciło/ rzekła/ I ja tam nie poyde/ żeby nie była między temi/ co się nie wracają. Namieniał ow przez te powieści/ że wiele Cesarzow do Włoch wesła/ a mało się ich z pożytkiem/ swym/ i publicznym szesliwie wróciło.

### Rok Pański 1284. Marcina IV. 4. Rudolfa 12. Andronika 1.

1.  
Na Aragonczyk  
Krzyż Święty.

**M**artin Papież chce Piotra Aragonzkiego koniecznie postromić/ ew-  
sury/ i wyroki nań i na Sykulczykow wydane/ znówu w dzień Świę-  
tego Piotra odnowił/ i w Genui se ogłosił/ kazal w Roscie/ albo w mie-  
ście. Gdy zaś to Sykulczykom nie pomogło/ przeciwko nim Arzyz pod-  
nieśli/ i na wojnie/ przecin ko tymże poletym/ odpusty nadasł/ i ogłosił  
przez Gerarda Sabinskiego Biskupa. Także we Francyi Colletus Kardy-  
nal/ przeciw Aragonczykowi/ pod Krzyż ludu wzywał/ i Karolowi Krole-  
wicowi francuskiemu Krolestwo Aragonzkie/ i Walencyi/ przy wielu Pa-  
nách ofiarował/ i na odcięcie tego Krolestwa Aragonczykowi/ Arol sie  
francuski obowiazal.

2.  
Kiażę Salernu  
poimany.

W tym Karol/ Kioze Salernitanskim/ wojne przeciw Sykulczykom  
gotował/ i Papież mu z wojskiem swym/ Jana de Fpa przydał/ ale się mu  
ta wyprawa wojenna nie nadala/ bo gdy Rogeryusz Auria Amiral Ara-  
gonzki/ Barola Salernu Kioze na morzu wzywał/ i Karol sie bitwie z nim  
stoczyć odważył/ mntey swoich naw miało/ lub sie meynie Rogeryuszowi sta-  
wił/ lednak zwycięzony i poimany/ z kalem Frankow nie czekanych/ ktorzy  
w kilka dni po tej poryce z wielkim apparatem przyiachali. Osadono  
go w Zamku Messanenskim/ a Sykulczykowie chcieli/ aby go tam straco-  
no tak Barol Konradyna/ ale Krolowa Konstancya z Synem Jakubem go  
broniac/ przeniosła go na inny Zamek/ zakazując/ aby mu nie nie czyniono/  
bez wiedzy Piotra Arola.

3.  
S. Magdaleny Re-  
liquie mu oba-  
wione w więzie-  
niu.

Gdy go tak w Barycynie więziono/ pismo niektórym/ i mu sie Swie-  
ra Magdaleną pokazawszy obiecała umolnienie/ i o swoich Reliquiach mu  
oznayıła/ aby se ze Krewia Pánka w ampulce bedącą/ i z glową tej/ na  
ktorey były włosy otarte o nogi Chrystusowe/ i skora na głowie/ gdzie po  
Smartwychwstaniu od Pána dotknięta była/ przeniesć kazal. I tak go  
S. Magdaleną przeniosła cudownie pod NARBONE/ za mil prawie trzydzie-  
ści/ za co on przewodniczce Swietey dziełutac/ uczynił co rozkazala. Dr-  
dzy pismo/ i gdy mu o śmierci podobney do Konradynowej/ powiedzial od  
Arolowej spowiednik/ on rzekł/ zem gotow/ a zwiastu w ten dzień w Kro-  
ry Chrystus Pan umarł/ Co słysząc Konstancya Arolowa/ odmienila de-  
kret/ i do Krola go odesłala. Surrentyni bojąc się/ a z stroiu swietnego  
dorozumiewając się/ że to Rogeryusz Auria/ ow zwycięzca Karola/ upomni-  
li mu ofiarowali/ zycząc mu tego/ aby/ tak Karola Syna/ tak i Karola  
tego Rodzica Arola Syceyli dał mu Bog w rece/ na co Karol od nich nie  
poznany/ nie po sobie galewu nie pokazal. Wstydawszy Barol Arol o poi-  
maniu Syna swego i z Kardyname/ ktory tej tam poryce przesładzał/  
rzekł wesoło: Wimsuycie mi/ żeśmy utracili Kiedza/ ktory naszym rzodom  
i wojowaniu przesładzał. Jednak Barol o wybawieniu Syna zamyslał.

4.  
Wojna Genueń-  
czykow z Piz-  
nami.

Wojna Genueń-  
czykow z Piz-  
nami.  
Zbić Pizanie.

Miedzy Genueń-  
czykami i Pizany niezgoda była z okazji Borsyli/ i  
lub ich pogodzić chciał Papież/ Pizani nie przystali na swe zle. Bo po-  
mniejszych obu stron kłesach/ Genueń-  
czykowie ich zwyciężyli/ i Krew Piz-  
now tamte sie polą zarumienili/ gdzie też oni za Gregorza IX. trzymając  
zryderyktem wtorem/ poimali byli Kardyname/ na Concilium idących/  
zabito i poimano tu Pizanow na dwanaście tysięcy/ a czterdzieści i dzie-  
wiec Gáleonow utracili/ proz zatopionych na morzu. Genueń-  
czykowie Bogu te ich kłeski i Karanie przypisując/ tryumfalnych ogniw zaniechali/  
niechcąc w nich żadney prozności.

W

We Szwecyi Arol Wielkim nazwany/ miał wojne z Waldemarem  
Bratem/ ktory na Krola/ Dunyżkow był sprowadził. Pomógł Arol-  
wi Olfo Kioze Holingier/ na te Dunyżki/ i tak Waldemarus zwycięzony/  
musiał do Danii uciekać. Erykus Arol Dunski/ widząc swoje siły nado-  
watłone/ zawarł pokoy z Szwedzkim Arolem/ a na tej przyiaźni stwierdze-  
nie/ za pozwoleniem Papieskim/ Birgerus dźiedzie Krolestwa Szwedzkie-  
go/ z Eryka domem się spowinowacił.

5.  
Krol Szwedzki z  
Bratem wojnie.

Na Wschodzie Boskiey zemsty przykład jest dany na Mahometcie ha-  
nie Tatarskim/ odstepcy Wiary Chrześcijańskiej/ i przyczynce tego/ że Ta-  
tarzy do Chrystusa przedtym nawroceni/ Mahometu sekto zarazeni. Gdy  
bowiem Chrześcijańscy pomocy nie mieli przeciw niemu/ tak ich Pan Bog po-  
ciężyl. Brat tego Mahometu/ i jego Synowiec Argon/ byli mu prze-  
ciw/ dla tej bezbożności. Ci oznaymili Sobili wielkiemu Hanowi Tatar-  
ow/ tak zostal Saracenenem ten Mahomet han/ i Tatarow do tegoż przy-  
wiódł. Han Wielki to słysząc/ rozkazal Mahometowi/ aby tych zbrodni  
przesłał/ wojno mu groząc. Rozgniewany tym Mahomet/ wiedząc że mu  
Brat tego/ i Argon/ so przeciwni/ kazal Brata zabić/ a na Argona sie wy-  
prawił/ chce go poimac. Argon ze wojska nie miał/ do Zamku mocnego  
usiedł: Oblęł go tam Mahomet/ i poddał mu się Argon w pewne Kondy-  
eye. Dał tedy go pod straz swemu Antoniuszemu/ i swym przednieyszym/ a  
z tamtąd się ruszywszy do Tawizyum/ gdzie tego dźiedzi i Zoną zostawia/  
kazal zabić Antoniusza Argona/ i głowę tego sobie przesłać. Miedzy te-  
mi/ ktorem to rozkazano/ był ieden moźny/ ktorego był wychował Abaga  
Ociec tego Argona/ ten nad nim się uzalwyl/ Antoniuszowi/ i tych co z nim  
byli/ w noc napadł/ pozabiał/ a Argona wybawił/ i Panem go nad wszy-  
tkim uczynił/ tak/ że go musieli słuchać. Wzbrawszy się tedy Argon z swe-  
mi wlewnemi/ udał się pretko za Mahometem/ i pierwey niż do Tawizyum  
przyiachal/ poimal go/ i w pol go kazal przeciać i zabić/ i tak zginął nieprzy-  
iaciel wielki Chrześcian/ i brzydki Apostata/ z kąd się w Persyi i daley/ be-  
spieczney Wiara Chrześcijańska szerzyła.

6.  
Mahomet Tatar-  
ski, apostata zgi-  
nal.

W Syryi jednak Saraceni Egipczy/ i Babilonscy przykrzy byli Chre-  
ścianom/ a pomocy z Państw Zachodnych nie widac było. Pieniądze wybie-  
rano na wojne do Ziemi Swietey/ ale ich sobie część niektórym zarywali/  
miedzy ktoremi o to przed swoy sad Papież/ Lucensow/ Pizanow/ i Floren-  
ckich Kupcow przypozwał. a część pieniędzy szła na wojne przeciw Piotrowi  
Aragonzkiemu/ i na rebellizujących Rosciolowi. Panowie też Zachodni  
z soba się bili/ Karol z Syceyli/ Francuz z Aragonczykiem/ w Baskelli do-  
mowa wojna była/ tylko Arol Angielski Edward mógł pomodź Ziemi  
Swietey/ ale nie pomógł.

7.  
Saraceni przy-  
krzy Chześcia-  
nom.

Co się zaś tyje Greckiego Państwa/ to gdy Andronik przyiaciel  
Schizmatyków po Oycu pbiat/ Vccus Patriarcha Carogrodzki Katolik/  
bojąc się Schizmatyków/ do Alastoru usiedł. Dany na tego miejsce Jozef/  
ale se sobie wielu przeciwnych widzial/ i on ustąpił. Do Schizmaty-  
iedni temu sprzyiali/ drudzy Arseniusowi/ a gdy się zgodzić nie mogli/  
do cudu się udali/ obie strony kłeski o swej sprawie w ogień wrzuciły/ tej  
stronie wygrano przypisać obiecuiac/ ktorey kłeska nie zgorze. Ogień ten  
zapalili po nocnych modlitwach/ ale kłeski w ogniu zgorzały/ a ich Schi-  
zmatycka niewierność w posmięwisku zostala/ kłesac Bogu o cuda/ ktorych  
sła wiara nie ma/ i niegodna ich jest. Dany tedy za Patriarche Georgius  
Ciprius, ktory Gregorzem się nazwał/ głowiek nieścierczny/ bo gdy Michal  
Paleolog chciał Greki złożyć z Rzymiskim Kościołem/ i on mu dopomógł/  
Gdy zaś widzial Andronika Wierze Katolickiej nieprzyiaźnego/ dla otrzy-  
mania Patriarchostwa/ zostal nieprzyiacielem Kościoła Rzymiskiego. Za  
tego powodem Synod na Katolickie Biskupy zgromadzony na Blache-  
nach/ na ktorem od Schizmatyckich Biskupow/ z Biskupiego stroiu Kato-  
licy zdupieni/ i policzkowani/ z Kościoła wypędzeni/ słowami zelzeni/ i nad  
każdym wyutym wolano: Niegodny jest. atoli za sprawiedliwym sodem

8.  
Andronik przy-  
iaciel Schizma-  
tykow.

9.  
Kłeska o cud  
Schizmatyck.

10.  
Synod Grekow  
na Katoliki.

A

Boskim/



Boskim/ żaden z tych kupców i żdźtercow Szlzmątyckich/ na swej sie go-  
dnosci nie ostał/ ale też wypędzeni/ w melancholi poumierali. i owi *Georgius*  
*Cyprius*, z Patryarchostwa zezucy/ na gniew Andronika zarobil. Jan  
z *Veccus*, prawdziwy Patryarcha Carogrodzki/ i Katoлик/ gdy z swemi to-  
warzyszmi nie dal sie Andronikowi ustrąszyć/ wygnanie i wieszenie cierpieć/  
gdy tam miał umierać mowil: iz niecz/ tylko o Wiare Katolicka wieszenie  
ponosił; a gdy tam umarł/ tamże na wżgarde pochowany/ żeby od Katoли-  
kow nie byl uczczony/ takle Meczennik. Jego towarzysze uwolnieni byli;  
ale ze Katolickiej prawdy bronili/ znouu wiezy ponosili.

Tych czasow/ Henryk nazwany *Probus*, Kieze Wroclawskie/ wiele Ko-  
sciolow Dycezyi Wroclawskiej utrapil. Bo gdy wielkie podatki i Bi-  
skupowi/ i innym Duchownym nakazal/ mialoc wolowac z Przemyslawem o  
Katolickie Pansstwo/ ze nie dalo nte Duchowienstwo/ dobra Biskupie nalezdzial  
i darł. Był w ten czas Gnieznieskim Arcybiskupem Swinka/ od Papie-  
za dany/ lub inszy byl od Kapituly obrany. Ten/ Synod w Leczyey zlozy-  
wszy/ wyklos Henryka z adherentami/ i na miejscu temu podlegle wydal in-  
terdykt. Rozkazony tym Henryk z Biskupem wygnal wszystkich Ducho-  
wnych z swego Pansstwa; a ze Biskup sie udal do Raciborza/ gdzie od Kie-  
zeia Kasimierza/ test przylety/ Henryk tenze o to rozgniewany na Kasimie-  
rza/ Raciborz oblegl. Tu mialo w zywnosc nie opatrzone/ poczeko na Bi-  
skupa narzekac/ ze dla ntego oblezenie/ i przedmiescila i przyleglych mieysc  
pustofente cierpiec musialo. Biskup ntehcac tak miala uskladzac/ a na smierc  
sie raczy odważając/ wyszedł z swoimi z miala po Biskupa. Co widzac z swe-  
go Namtoru Henryk/ widokiem tym przerażony/ wypadł/ do nog Bisku-  
powi upadł/ przeprasając go. Podniosł go Biskup i do bliskiego Koscio-  
la Swietego Mikolaja zaszedł/ z nim sie Henryk polednal/ zacym byl od  
Klowny uwolniony/ i po tym Kosciolu Swietego Krzyza na Wroclawskiej  
wyspie i Kanonikow fundowal; a na tego Kosciola fundamentach/ znale-  
zione Krucyfiks misterne wyrobiony/ ktory do tych czas tam chowaja.

We Wsi Seefeld/ w Niemzech/ trzy mille od Genipontu/ *Oswaldus*  
*Mulfer*, Pan znaczy/ domagal sie na Komunio/ hostyt wielkiej w Wielko-  
noc. Kiedz bolac sie go/ dal mu wielko hostya; az gdy ta na izeyl przylet  
zaraz ziemia sie pod nim otworzyla/ niby na tego pozarcie. On sie kratu  
oltarza uchwył/ ale i oltarz zmiekszal tak wosł/ ze mu ustapil od obrony.  
Widzac zemste Boska nad swo pycho/ oddal Kaplanowi hostya/ ktora ze-  
brawstona do tych czas chowaja/ nie bez cudow przy nley.

Kwintol tego czasu B. Rogeryus Francuski; tak sie i w czystosci  
dusiny i cielesney Kochal/ ze codzien sie siedm razy i wiecy spowiadal; i nie-  
tylko na insze niewiasty/ ale i na pokrewne/ i na Matke nie patrzył/ ze przy-  
cyne datac: iz Kiedy zlowiek czyni co z niego test/ i okazy sie grzechow  
strzeze/ Bog go zachowac nie opusci; a Kiedy sie w niebezpieczenstwo podda-  
ie/ zwlaszcza w tym/ do czego z przyrodzenia sklonny; zasluguje/ aby mu  
Bog osobliwej pomocy umienal/ bez ktorey upadnie. Gdy ma kto Ksiegi  
Swiete czytac/ radzil tak przedtym serce do Boga podniec: Pante sluga  
twoy/ wszelkiego dobra niegodny chce wnisc do starbow twoich/ day mu  
tyle milosci/ ile zrozumienia; bo ntehcac cie wiecy poznac/ niz milowac/  
niehcce poznania/ bez milosci twoiej.

Zakomym tu sie przypomni/ co sie tego roku w Anglii w Dycezyi  
Dunelmenskiej stalo. Umarł tam ieden/ ktory zlemi sposobami sie byl zbo-  
gacil. Przed smiercie napomniony aby testament uczynil/ z przysiegi mo-  
wil; iz nie ma z tego testamentu uczynic; a gdy nalegano; on ledwie o  
czym wolo swoje przelozyl/ wysleko czartu oddal. Gdy umarł/ a ciato  
tego do Kosciola niesione/ dom sie tego zapalil/ i od niego obie stonie wsi  
zgorzaly/ i dwa Koscioly/ z tym/ gdzie byl chowany.

11.  
Kieze Wroclaw-  
skie Kosciolom  
przykry.

Biskupa w Raci-  
borzu oblegl.

12.  
Domagacy sie  
Komunij nie-  
zwyczajney ska-  
rany.

13.  
B. Rogeryus zije  
tych czasow.

14.  
Mile parta,  
poyda do Czartu.

## Rok Panski 1285. Honoryusza IV. 1. Ru- dolfa 13. Andronika 2.

Gdy sie Karol Krol morzem i ziemia do Sycylii na wojne gotowal/ za-  
chorowal smiertelnie. Wiece lub w testamentie zdawal Arolestwo  
Sycylijskie Synowi Karolowi Kiezeiu Salernitanskemu; iednak ze byl  
wiesniem u Aragonczyk ten Syn tego/ sprawce albo Rzadce Sycylii tym  
czasem naznaczył Roberta Romesa Atrebatenskigo/ Synowca; a Papiez  
Robertowi przydal na rzady Gerarda Kardynala/ pokiby Karol z wiewow  
nie byl uwolniony/ o co sie staral Papiez. Gdy do umierajacego Arola  
Nayswetszy Sakrament przyniesiono/ mowil: wierzcie Pante/ jes test mo-  
im zbawicielem/ i prosze/ abys sie nad dusze moja zmilowal. potym naboanie  
przystawszy Sakramenty Swiete/ wywiaiac imienia Panskiego/ w Jonu zy-  
wot skonczył/ w Neapoliu pochowany. Nagebek mu ten napisano: Aro-  
lestwo i zywot mu szczescie zazdrośnie wydarlo; ale slawy wydrzec nie mo-  
glo. Po smierci pokazal sie Jedrzeziowi Anagninowi Zakonu Swietego  
Franciska/ prosiac go o modlitwy za sie/ ze za tego modlitwami mial byc  
wybawiony. I Marcin Papiez odprawil w Nidzcie Wiel-  
konocno/ po obiedzie wpadł w chorebe/ ktorey przyczyny Medycy nie do-  
chodzili/ ani znaku smierci; we Strzode tedy Duchu Bogu oddal w Perutu;  
i zaraz cudami stynal; bo przy tego cieles/ slepi/ chromi/ gluszy/ niemi/ zdro-  
wie odbierali/ i przez wiele dni/ wiele ludzi ulomnych sie tam cisnelo/ i ra-  
tunek odnosilo/ takle swiadczy Angius. Siedzial lat cztery/ miesiac ieden/  
i dni siedm. Grob sobie obral w Assyzu w Kosciolu Swietego Franciszka/  
gdzie tez Honoryusz/ ktory po nim nastapil/ kazal go z uczciwoscia prze-  
niesc/ lub luz byl w Perutu pochowany/ w habicie Swietego Franciszka.  
Cztery dni Stolica tylko wakowala: bo wnet zgodnie od wszystkich Kardy-  
nalow obrany po nim Jakub Sabellus Rzymianin/ nazwany Honoryuszem  
Czwartym/ Moz byl enot wielkich/ wielkiej madrosci i ludzkosci/ chory ie-  
dnak na rece i nogi/ tak ze Nsly bez pomocnych podpor nie mogl miec. Na  
gore Awentynsko Stolicę prezentol/ gdzie Palace budowal. Na placu  
Orygystym/ Alastor Swietego Swilema wielkim nakladem wystawil/ i o-  
patrzył po swej Koronacy. Winowal mu przez Posly swe Rudolf reo-  
nu Apostolskiego/ i prosil go/ aby mu dzien naznaczył na tego Koronacy.

Philip Arol Francuski ruszył sie z wojskiem do Aragony/ na Piotra  
Arola; a gdy do Perpiniaru przyjachal/ Jakub Krol Balcarski/ ktory  
sprzial stonie Papieskiej/ przypuscił Francuzow do miasta/ i wnet sie Ru-  
scinonskie miasta/ Francuzom poddal/ opocz nowey Genui/ ktora sie o-  
brony spodziewala od Pirenzum/ gdzie Piotr Arol zostawal. Ale Phi-  
lip/ za niegodna rzecz mialac/ ten upor miasta/ pozol miasta dobywac/ i w  
momenie ie prawie wzial/ i wydal/ iednema tylko przepuscil/ ktory na-  
wiezy Koscielney znalezione/ Francuskie wojsko przez drogi zarosle byl prze-  
prowadzil ku Aragonczykowi. On/ obaczywszy Francuzow z gory/ usiedl  
z obozu/ ktory Francuzowie opanowali; i potym insze mieysca. Jednak  
Piotr/ z piacta set iazydy/ i dwiema tysiecy Piechoty zasadzil sie na slaka/  
ktorey dla zywnosci Francuzowie sie wyprawiali. Co wiedzac Philip  
Arol/ Rudolfa Komistraz/ ktory sie w dolinie Katalanui/ na re zaszadzi  
tylko ze trzymasty izeznych zacyal/ na Piotra spuscił/ ktory lub sie z swemi  
potecznie bronil/ iednak Rudolf ze swemi trzystu/ tak nan nacieral/ ze naosta-  
tek Piotr/ od iednego z Rudolfowych dżido raniony/ uchodzil przed niemi  
musial; a tym czasy Philip Eilka choragwi na posilek Rudolfowi prze-  
slal; co widzac ostatek iazydy Aragonczykow/ za Krolew ucieklo/ a Piechota  
zbita/ Piotr tez z owey rany umarł/ tego iednak zaluzac/ ze w Klatwie umie-  
ral; az Mariana piseł iz go Biskup Tarrakonenski przy smierci rozgrze-  
szyl/ o postusenstwie Kosciolowi Rzymiskiemu/ przysiege od niego odebra-  
wszy. Alfonsowi starszemu Synowi/ Aragonskie Arolestwo testamentem

1.  
Karol Krol Sycy-  
lijski umiera.

2.  
Marcin Papiez  
smierci i cudu.

3.  
Obrany po nim  
Honoryusz IV.

4.  
Krol Francuski  
na Piotra Ara-  
gonskiego.

5.  
Piotr Krol Ara-  
gonski ginie.



oddal; Jakuba młodszego do Sycylii posłał; sam w Baccynonie pochowany; Tatti tego smierci Aragonczykowie; żeby się wszyscy Francuzom nie poddali; ale gdy się smierci ta wyłamała; i inne miejsca; i Gerunda; po dwu miesiącach obleżenia; łączno się poddała. Jednakże się okrutnie tam Francuzowie stawili; i grobowi Świętego Narcejsa nie przepuszczali; przez tego że się wojsko zapowietrzyło; rady im się pomieszały. Do odprawienia Genueskie nawy; dla wielkiego sumptu; a inszych nie przysposobivszy; gdy też ostatki ich Gálerow Rudrigus Delloria popalił; tak bez nam zostali; a Philip Arol i z Melancholy zachorowawszy musiał się do Tolossy wrócić; a ze mu Aragonczykowie droge zaiechali; Erwano Francuzowie musieli Krola do Perpinianu prowadzić; gdzie Sakramentami świętymi opatrzon umarł.

Po odjeździe Francuzów; wyszło się do Arola Aragonskie; przywrócić; co byli opanowali; i Arol Valejus Syn Philipa; tylko miał tytuł Arola Aragonskiego; a Arolestwo samo rzecz trzymał Alfons; Syn Piotta; na tej wojnie z rany zmarłego. Po Philipie zaś na Arolestwo Francuskie nastąpił Syn jego Philippus, nazwany Pulcher, dla urody; a oraz i Krolestwo Nawarskie obiał po żonie swej Joannie.

Sycylii; Papież; od ciezarow; Etoe miała za Fryderyka wtorego; i Mánfreda; uwolnił; tylko przy wyżej namienionych; Etoe za Gwilelma II. miała; zostawiona; i podatki; na wykupienie z niewoli swe Arola Arola; u Aragonczyków uwieszone; i żeby tylko niektóre zamki; na obronę Krolestwa; pospolitym nakładem naprawiono. Pozwolona też obciążonym Sycyliękom; appellać do Papieża; Etoe jednakże wszystkie te wolności odigć im obiecał; iesliby Aragonczyk nie odstąpił.

W Insybryi Biskup Terdonski zabity; w czym był wintien Gwilelm Mángrabiá Montis Ferrati: Temu pokute także Honoryusz Papież za to naznaczył; aby od miejsca zabójstwa; aż do Kościoła Terdonskiego bosy; w niedzielę świąteczną odkrył; głowa siedł; ławie; nad to aby potomkom tego wsielito *ius Patronatus*, i *Feudum* i *Emphyteusim*, i inne od Kościoła Terdonskiego tenuty; żeby aż do czwartego pokolenia; potomkowie jego nie mogli w tymże Kościele otrzymać *Beneficium* Kościelnego; i żeby Oltarz w Kościele Terdonskim wystawił; i dwu tam Etezy z dobre swych fundował; 300; Eздеgo; 25. funtow Genueskich; co rok miało dochodzić; i Zamorska ekspedycja; a bo do Kompostelli pielgrzymowante aby podiał; nad to; posy; modlitwy; i inne dobre uczynki mu nakazane; nawet po rozgrzeszeniu aby się stawiał przed Stolicą Apostolską w rok; i to wypełnił co mu teście nakazał.

Do Węgier; za poduszgentem Hunanow; Tatarzy wpadli; i wolno Państwo pustoszyli i palili. Arol także Pan Bog żywot nieczysty Władysław Arola; i Węgrow; za przylete Hunanow obyczaje. Jednakże Karawhy nieco Pan Bog Węgry; na Tatarow powietrze przepuścił; Etoym ich wiele poległo; ostatki z Węgier ustąpiło; ale tak Węgry osobiście w bydło zubożały; i ludzmi; miasto bydła orano.

Waldemarus też Arol Szwedzki i Goesti; dla swej nieczystości; nie tylko wyzuty z Arolestwa; Etoe Brat tego Jan Wielki otrzymał; ale też gdy coś poczynił na odyłkanie Krolestwa; same stany i Senat Krolestwa; do więzienia go skazali.

Paryscy Doktorowie Idziego Augustyńtana Teologa; bázro uczonego; tak; że mu dano przezwiśko *Fundatissimus*, iakoby gruntownie mądrego; przywieśli o podeyrzenie w nauczaniu niektórych rzeczy. Przywołany od Papieża; poddał pod dekret Papieski swoje pisma; a gdy kazano mu niektórych sentencyj odstąpić; wszystko pokornie uczynił; potym dla cnot i nauki; Biskupem Arcybiskupem uczyniony. Bladzie go Bellarmin między Doktorzy; i Pisarzy Kościelne; z pochwałą.

Tatarski Han; i Argon Arol w Persyi; do Papieża; i do Arolow Francuskiego; i Sycylijskiego; pisał; aby wojska swe z niemi złączyli; i na Egipt z jednej strony uderzyli; a oni mieli przysć z drugiej. Han już był okrzycony; i chciał Saracensko sekre zgładzić; a Chrześcijańsko Wiare ro

zma czyc

zmnożyć; dla czego też roztązał swym Tatarom; aby wierzyli i posłusni byli Bogu nieśmiertelnemu; od którego miał Państwo; i tak wzywali imienia Boga nieśmiertelnego.

Tego roku zszedł z świata Philippus Servius, Etoemu potym dał tytuł Beati, Leo X. i Pacterze o nim pozwoił Serwitom. Ten gdy Mhy słuchał; i owe słowa z dziełow Apostolskich; Philippe accede, et ad iunge te ad currum istum; przystąpił; i przylączył się do woza tego; zachwycony; na wozie słotym Etoy cignął Lew i Baranek; obaczył Najswiętszo Pannie sobie świąty albo habie czarny dąłoc; i kazała mu się do Serwitom przylączyć; gdzie był naprzód Konwiersem pokutującym; potym poświęcony na Bapłanstwo; obrany ich Generalem. Rządził przez lat osiemnaście tak pokornie; iż za Generala nie poznany aż za lat siedm. Tredowatemu gdy dał za talamuzne sukna; on wntey ozdrowiał. Wiele dusi we Włoszech; w Niemczech; Chrystusowi pozyskał.

W Polsce Honoryusz Papież i w Słossu Janá Múskate Archidyałona Legyckiego naznaczył Kolektorem grośia Świętego Piotta.

## Rok Pański 1286. Honoryusza IV. 2. Rudolfa 14. Andronika 3.

Znowu mteśkał w Sycylii Jakub Arolewie Aragonski; Etoemu Piott tego Rodzic; Krolestwo zdał był testamentem. Ziachał tedy do Sycylii; i tam był koronowany od Biskupow Cefaludenckiego; i Neukastrenskiego; lub to Krolestwo należało do Arola Walezysza; Etoy od Marciná Czwartego tym Arolew uczyniony. Przeto Papież na Jakubá Etoe wydał; i interdykt na Sycylii; i gdzieby Jakub zostawał. Wykleć i oni Biskupi; co go koronowali; i od rzadów Duchownych i doczesnych zawieszeń; i na sob przed Stolicą Apostolską przyszwani.

Brat zaś starszy Jakubá Alfons podbiwszy sobie Balearski wyspi; i Ebusum z Samkiem mocnym; był koronowany w Cezaraugucie na Aragonskie Krolestwo; żeby jednakże uszedł Etoe Papieskiej; i żeby się lud do Arola Walezysza; Etoemu Marcin Czwarty dał był Krolestwo Aragonskie i Walency; odiawszy je Piottowi; Dycu Alfonsowemu; nie obrocił; blagał Papieża; aby tego na Krolestwie potwierdził; prosił o wybaczenie; że zaraz po smierci Rodzic; do Stolicy Apostolskiej nie zszedł Posłom; Etoe że obiecał; Papież się zatrzymał z interdyktem; w Wielki Czwartek; i do Wniebowstąpienia Pańskiego sob na Alfonsa odwołał. Gdy zaś Posłowie tego przyjechali; nie przyjął pretenzyi na Krolestwo Alfonsowych; ale Janá Bardynala Świętey Cecylii wysłał na wprowadzenie Arola Walezysza; na Krolestwo Aragonskie; temu lennym prawem dane; rozkazuąc; aby i Duchownych przy Alfonsie stojących; od tajemnie Świętych; i dochodów Kościelnych tenże Bardynal zawiesił. Gdy tedy między Alfonssem i Arolew o Krolestwo spórka była; Edward Arol Angielski chciał ich pogodzić; częścią dla pokrewności z Arolew; częścią żeby się bezpiecznie do Syryi gotował; uspokoiwszy się w Europie.

W Hispánii Arol Bastelle Alfons; przyslawy Sakramenty Kościelne umarł. W testamentie Alfonsa i Ferdynanda Wnułow swych Arolestwa dziedzicami uczynił; a gdyby obadwa bez potomstwa zeszli; Philipa Arola Francuskiego do przeszłych Arolow Bastelle; po Marce należącego dziedzicem Państw tychże naznaczył. O Synach i Braci dla nienawisć na Sanktyusią wzmianki nie czynił; jednakże Janowi Synowi Hispal; Jakubowi Murcyo z Arolewskim tytułem odkażal; ale Arolow Bastelle Wásallem go czyniąc. Serce swoje na Balwaryi kazał pochować; ciało w Hispalu. Zaczny to był Arol; by surowością i łaskomstwem sławy był nie narażił. Łacińskiego też języka w prawach i sądach kazał; nawet ani w przywilejach i sprawach; tylko język Hispański mu był w użyciu.

W Szkocyi się rzecz osobliwa trąfiła. Alexander Krol támeżny

Ra

na wto

15.  
B. Philipa Serwi-  
usa powołanie.

16.  
Graf 2. Piotta.

17.  
Jakub Aragon-  
czyk Krolew się  
czyni w Sycylii.

18.  
Brat jego Krolew  
Aragoniskim na-  
prawne.

19.  
Krol alfonsa  
testament.

6.  
Francuzowie  
swankia dla  
mieczi grobu  
S. Narcejsa.

7.  
Philip Krol Fran-  
cuski umiera.

8.  
Philip Pulcher  
támeżnym Kro-  
lem.

9.  
Sycylii Papież  
od ciezarow u-  
walnia.

10.  
Pokuta za zaboy-  
stwo Biskupa.

11.  
Węgry skarane  
za swe grzechy.

12.  
Krol Waldemá-  
ra skazanie.

13.  
Teolog Funda-  
tissimus.

14.  
Tatarski Han  
okrzycony.



4.  
Tawiec śmierci.

na wtorem weselu z oblubienicą i asystencyą wielko tancerzów obaczył/ aż ci po wszystkich tancerzów/ na końcu umarł/ bez ciała/ kosiłszy/ przed ranę zamyka. Przestrąślił się/ Arol i wszyscy widzący/ i z tym dalszemu położy. Wkrótce potem tegoż roku/ z końca bystrego/ niezwyčajnie na nim hasa-  
taci/ spadł/ i żyte zlamal/ i na miejscu skonął.

5.  
Heretycy Pseu-  
doapostolic.

Wszelka sie tych czasów sekta Apostolicorum, abo Pseudo Apostolicorum. Heretycka. Dwa odstępy Wiary/ czy Zakonu/ Geraldus Segarellus Parmen-  
zyt/ i Dulcinus Nowaryński/ zmyślając żywot i obyczaje Apostolskie/ na-  
zwali się Apostołami. W białym habicie/ bez szpaki/ bez obuwia/ pod za-  
dnego postuśnictwem nie zosławiając/ po wsiach i miasteczkach chodzili/ ze-  
brali/ pokute opowiadali/ wołając po ulicach: Czynicie pokute/ bo się przy-  
bliża Królestwo niebieskie/ a czasem Salve Regina śpiewali. Ci nauczali wie-  
lu błędów/ tak/ że Boscioł Rzymski jest odrzucony od Boga i już niepo-  
żyteczny/ i że od Wiary Chrystusowej odstąpił/ że ci Pseudo Apostoli są Bo-  
sciołem Bożym/ i tak doskonałymi/ tak Apostołowie/ z tym nikomu ani  
Papieżowi nie powinni być posłusznymi/ ani Papież im tego stanu doskona-  
łego zakazać/ ani ich wyklinać może/ że z nich żaden insey reguły i Zakonu  
przyjąć nie może bez grzechu śmiertelnego/ i żaden nie może być zbawio-  
ny tylko w tym ich stanie/ że Papież nie może żadnego rozgrzeszyć z grzechów/  
chyba sam będzie tak Święty jako Piotr Apostoł/ że wszystkie Zakony i Zie-  
ża są na błode Wiary Katolickiej/ że nieczystość wolna/ i żywot doskona-  
ły bez ślubów/ niż z ślubami/ że Boscioł poświęcony nie wiecży wazy/ niż  
stańcia abo chlew. Ale te i insey Baccęskie nauki/ i brzydkie błędy/ i  
cała ich sekta Honoryusz Papież wyklął i potępił/ i odziesią ich zakazał pod  
karaniem wiezienia/ zakazał im też i talmużny dawać.

Popełnieni w Ho-  
noryusza.6.  
Tatarszy od gory-  
Lazey w Krzyż-  
gromadzie odr-  
żeni.

Wpadli/ według Bomeru/ tego roku w Polskę Tatarszy/ i tak ściana-  
ga wszystko pustoszyli w Lubelskim Kraju i Mazowsiu. Między Świętego  
Rezyja na Łysej gorze dali pokoy/ grzmotami i piorunami odstrasili. W  
Sogzu też strach takis na nich padł/ dla którego Błagorodni Panteńskiemu  
przepuścili/ Pomogli pewnie temu między/ modlitwą Świętej Anne-  
gundy/ bo tam należała/ lubo ze siedmiogdziesiąt Pannami Zakonnymi/ na  
miejsce obronne przedtem była usta. Wiele ludzi nabrali Tatarszy/ a sa-  
mych Panteń na dwadzieścia tysięcy/ wody też w Rusi zarażali, zabitych  
ludzi serca iadem napuśżone roznieśli w wodzie utknęwszy. Długosi/ te  
plage składa na to/ że Lesko Czarny/ co był z pozwolenia Papieskiego pod  
Rezyją Świętą wojsko na Pogaństwo zebrał/ to na Bonaćda Kieże Ma-  
zowieckie i Chrześcijany obrocił.

7.  
E. Ambrozego  
Dominikań-  
skiej.

Tegoż czasu przeszedł na lepszy żywot/ B. Ambroży Sanfedontus/ Za-  
konu Bazylikańskiego/ włożony w Martyrologium Rzymskie od Alemana  
sa VIII. Bazać/ na powietrze bywał podniesiony/ a z ogu i uś mu swia-  
łość wynikała/ i gdy Miśa mial/ Bazona świetna nad głową tego/ a  
gwiazdy na Ornacie widziane były. Gdy uślnie na Łichwy Łazał/ żyła się mu  
w piersiach zerwała/ z czego też umarł.

8.  
Habit Karmeli-  
tów i Regula.

Honoryusz Papież/ tak pisał Prolomus Lucensis, Zakonowi Karmeli-  
tanstemu habit biały podał/ który przedtem był nieco wzorzysty i nie jedne-  
go koloru. Święty Antoninus pisał/ iż ich początki były za Alberta Pa-  
tryarchy Jerozolimskiego/ i mieszkali na Gorze Karmelu pod Regułą Świę-  
tego Bazylego/ ale Honoryusz potwierdziwszy ich Zakon/ Hugonowi Bar-  
dynalowi Łazał/ im przydać reguły niektóre/ gdy zaś Syrya Saraceni opa-  
nowali/ rozproszył się ten Zakon po świecie i zanie miał Osoby.

### Rok Pański 1287. Honoryusza IV. 3. Ru- dolfa 15. Andronika 4.

Na odyskynie Sycylii od Aragończyk/ Robert Bomes Atrebatński/  
Rządca Królestwa Neapolitańskiego się wyprawił/ i wziął Angusta/  
gdy z wielo galer się dalej zapuścił/ Rogerius Loria Amiral Jakuba Aragoń-  
skiego

skierował na niegotowych Francuzów napadł/ i zabił ich. Poimany tam Gwi-  
do Bomes Montisfortis, i w więzieniu umarł/ w tym bardo chwalebny/ że  
gdy mu na zleczenie choroby o czymś przeciwnym czystości namieniono  
wolał umrzeć/ niż tak szpetnie ozdrowieć/ i leżąc ciało/ duszę zabić.

Edward Brol Anglii/ z choroby ozdrowiawszy/ Rezyją Świętą przy-  
jął/ z wielo ludu na wojnę do Ziemi Świętej/ i Papież go Wodzem Chre-  
ścijskich wojsk na te wojny uczynił. Ale potem z małej przyczyny na  
Francuzów to wojsko obrocił/ a tym czasem cięższy byli Chrześcijanom Sa-  
raceni w Syryi/ i chcieli Trypol zane miasto wstąpić Chrześcijanom/ ale  
Pan Bog/ śmiercią Synowską Solciana o tym zamyślającego zatrzymał.

W tym Honoryusz Papież siedziawszy dwie lecie/ i dwa dni umarł/  
pochowany w Kościele Świętego Piotra/ a potem do Kościoła Ara Celi  
przeniesiony/ gdzie tego samy przodkowie leża. Po tego zezciu Srolica  
dziesiąć miasteczek walcowała. Nauki języków różnych/ i Arabskiego usta-  
nowił w Paryżu.

Żył za niego sławny Medyk Matthew Florentinus, ale bardo drogi/ bo  
się Panow leczył nie podiał/ tylko wielka płaca założywszy. Nawet gdy  
przedtem Honoryusz zachorzał/ niechciał się tego leczenia podać/ chyba żeby  
mu na dzień trzy funty złota dawano/ ale Papież w ten czas od niego zle-  
czony dał mu chętnie sto funtów złota.

Tegoż roku żywot ten śmiertelny wlecznym zamienił Błogosławiony  
Bogumil/ z Arcybiskupa Gnieźnieńskiego/ Bamałdul. Ten będąc jeszcze  
Dziekanem w Kapitułe Gnieźnieńskiej/ i tam postami/ modlitwami/ dyscy-  
plinami/ i nabożeństwem ku Najsłodszej Pannie Synag/ Paćterze wszystkim  
odmawiały/ w Niedziele i Święta do wsi Dobrowy za mil pternasie od  
Gnieźna cudownie był przeniesiony/ i tam dla ludu czekającego Miśe i Bazanta  
miewał. Tam raz przybywszy gdy do Boscioła na wyspie nad warte położo-  
nego ludzie tś nie śmieli/ on ich przeprowadził suchymi nogami/ i z tamtad  
na pozwolenie ludu zgromadzonego/ ryby/ słowem wywabiał/ i tak tam na-  
bożeństwo odprawiały/ do Gnieźna na obiad był przeniesiony. Ze wolno  
zganil Przemyśławowi/ Kieżeć Poznańskiemu/ iż Łukarde czysto Łazał o-  
biesić/ u niego w nienawieć wpadły/ dobrowolnie złożył Arcybiskupstwo/  
a Bamałdudem został/ i w starości Świętej/ przy Najsłodszej Pannie obe-  
cney z Panem Jezusem maluchnym/ i przy Świętych Aniołach/ i Świę-  
tych Patronach Polskich światobliwie dokonał/ mowiąc: JESU Fili Dei, &  
MARIE susceptor esto anima mea. Przyłmi duszę moję Synu Boży i Maryi  
Panny. Duszę tego w postaci gołębiczy do nieba widziano wznosić/ a  
Ciało w Dobrowie pochowano.

W Anglii był tych czasów Tomasz Święty Biskup Herfordyjski/ po-  
urzędzie Bancerkim/ który samże z siebie złożył/ czystość dziewiczą zach-  
wał/ Miśa mając iżami się oblewał/ obmowy nienawidział bardo/ i obmo-  
wce Karal/ praw Kościelnych bardo bronił/ Gdy tego Kości same/ bo ciało  
od Kości oddzielone gdzieindziej pochowano/ do Herfordy były zanesio-  
ne/ a zaszedł im Gilbertus Claranes, Bomes Glownij/ który nań strony  
praw Kościelnych następował/ krewnie z Świętych Kości Biskupich rzućcia/  
czym przerażony Bomes/ dobrą Bosciołowi oddał. Powiadał/ że sześć-  
dziesiąt umarłych wskrzesił.

W Niemczech w Wesalii/ zabił Żydzi Młodzieniaszką Wenerę. Po-  
spowiedzi i Komunii/ w Wielki Czwartek przyletey/ zarmiany od nich/ i u  
słupa biczowany/ i po żyłach mu nazięniętych/ nazięniętym zamordowany test.  
Przestrzeżony od służebny Chrześcijanki Sedzia/ o tym okrucień-  
stwie/ gdy tam do Żydów przyszedł/ przeplacony/ dał im pokoy/ lub go dzie-  
cina owa jeszcze żywa wzywala na ratunek. Zabitego ciało w grube wrzu-  
cone/ światłość i dziwna wonność wydała/ które w Kościele Świętego  
Auniberta w Aconie przystojnie pochowane. Żydów potem o to gze-  
dziesiu zabito.

1.  
Zbić Francuzowie  
pod Aragończyk.2.  
Czystość Gwi-  
do Bomesa.3.  
Edward Anglik  
do Syryi się gotuje4.  
Śmierć Honory-  
usza.5.  
Drogi Lekarz.6.  
B. Bogumil Ar-  
cybiskup Gnie-  
źnieński.7.  
Złożył Arcybi-  
skupstwo.8.  
Tomasz Biskup  
Angielskiego po-  
chwaly.9.  
Werner dziecko  
od Żydów zabite.



## Rok Pański 1288. Mikołaja IV. i. Rudolfa 16. Andronika 5.

1.  
Sposób na złe po-  
wietrze.2.  
Mikołaj IV. Pa-  
pieżem obrany.3.  
Aragonscyk się do  
maga Sycylii.4.  
Kondycje na uwo-  
nienie z więzie-  
nia Krolewicy Sy-  
cyljskiego.5.  
Wysłani na na-  
wracenie Naro-  
dowi.

**P**o sześciu honorarysiach na Pałac Papieński Świętey Sabiny/ zeszli się Bardi-  
dynali na obieranie Papieża/ ale dla złego powietrza/ na które też z nich  
siedm umarło/ musieli się na zdrowe powietrze rozchodzić. Został jednak  
tam Hieronym Bardiński/ Biskup Prebysłowski/ i na powietrze zaradliwe  
tego sposobu zaszły: Kazał po wszystkich pałacach palić/ lub przez się były wiel-  
kie gorąca/ i tak owi ogień trawili i czyszcili złe powietrze. Gdy zaś gorą-  
ca ustały/ wrócili się Bardiński/ i tegoż Bardińskiego Askulana rodem/ obra-  
li za Papieża/ który się nazwał Mikołajem Czwartym dla wdzięczności ku  
Mikołajowi Tezcieemu/ który go Bardińskiem uczynił/ i w dzień Biedoty  
Świętego Piotra w Antyochii/ zasiadł na Stolicy. Wielec był pobożny  
i czony/ i był przedtym Generalem Franciskanów/ pierwszy z ich Zakonu  
Papież. Z płaczem się wymawiał z tego urzędu Najwyższego/ aż mu za  
trzecim naleganiem Bardiński pod posłuszeństwem przysięgł go rozkazał.  
Naprzód Sycylię chciał do posłuszeństwa Kościelnego przywieść/ ale że Sy-  
kulscy niechcieli/ na sąd ich Apostolski z Jakubem Aragonskim przy-  
pozwali. Alfons zaś Aragonski/ Posły swe do Mikołaja wyprawił/ którzy  
chcieli mu łaskę Papiejską iedną/ wymawiali go że winy Oycowskiej nie był  
uczestnikiem/ i że Krolestwo Aragonskie trzymał przed śmiercią Oycowską/  
przy którym aby był zostawiony prosił. Ale Papież przed niemi Alfons-  
owi zarzucił/ że lud swój do Sycylii posyłał/ i z Jakubem Bratem Sycy-  
ljskim Krolestwo sobie przywłaszczal/ że interdyktu Papiejskiego w swym  
Krolestwie nie zachował/ że Karola Młotoryckiego/ pomocnika Kościelnego  
go/ ziemię opanował/ że Karola Książęcia Salernitańskiego niewinnie  
wiezi: że Krolestwo Aragonskie trzyma/ do którego tuż prawa niema/ ale  
Karol/ Brat Karola Francuskiego. A gdy tuż Postowie od Konstancyi za  
Jakubem Synem prosił/ aby przy Krolestwie Sycyljskim zostawał/ słu-  
chać te Papież niechciał. A gdy się tenże Papież domagał wybawienia Karola  
Salernitańskiego z więzienia u Alfonsa Aragonskiego/ skłonił się na to Alfons:  
w te Kondycje: naprzód aby Karolus Valesus prawą do Aragonskiego Kro-  
lestwa odstąpił za pozwoleniem Papiejskim: Nad to aby Philip Karol Fran-  
cuski wojny przeciw Alfonsowi nie podnosił/ i aby przysięgł na trzy la-  
ta wypędzić Karol uwolniony/ i jeszcze aby tenże Karol dał zaiste pięćdzie-  
siat tysięcy Dukatów/ a jeśli się tym Kondycjom dość nie stało/ aby się  
do więzienia Karol wrócił we trzech latach/ jeśli się zaś nie wrócił/ aby  
odpadał od Państwa Phocenskiego/ i Synów zastawnych/ albo obfides/ aby  
wiecej nie odbierał. A że Edward Karol Angielski się też wkladał za wy-  
bawienie Karola/ uwolnił go Alfons/ to Kondycje/ aby Edward i temu i  
Jakubowi w Sycylii panującemu/ Papieża przeleżał/ na co też Synowi  
Robertowi i Ludwikowi musiał w zastawę dać Alfonsowi/ więc że to przysięgane  
były Kondycje/ Papież namówił Philipa Karola Francuskiego/ aby Karola Wa-  
lesusa Brata z wolenną potęgą na Aragonskie Krolestwo wprowadził/  
i na te wojny/ pozwolił mu przez dwieście lat część dochodów Ko-  
ścielnych/ które wojny bojąc się Alfons/ uwolnił Karola od więzienia/  
z owych Kondycji tak się rzekło/ Edwardowi podano.

Około rozmnożenia Wiary Świętey Pasterz Najwyższy pilnie się sta-  
rał. Dla tego wysłał do Karola Słowiańskiego/ Orosusa/ Minoritów Mł-  
ryna i Cypryna na naukę Wiary/ i do niego pisał/ do niego go zachęcał.  
A że Brat tego Stefan pospół z nim Krolował/ pisał do niego Synowi/ skłoni-  
ney do Wiary nasy/ aby słuchał posłańców jego/ i Synów z ludem przy-  
wieść/ do Chrześcijańskiej Wiary usłował. I do Tatar zeszli Minority/  
pomogli Biskupom Asyaryckim/ w rozkrzewieniu Wiary/ które też sposób  
przesłał tam Papież z takim wyznaniem/ takie było od Klementa IV. opisa-  
ne Paleologowi/ i tak Klementa Chrystusowa Wiara w Tatarzech/ że Bro-  
lowie

lowie ich Elegaces i Tufanes ię przysięgli/ czego im Papież winił/ do po-  
mnożenia ich ięże upomina. Także Argon panujący w Persyi Tatarzyn/  
Papieżowi swoje chęć do Wiary wypisał/ i że chciał Chrześc w Jeruzalem  
przysięć/ i tak się uwolni od Saracenów/ co mu chwalał Mikołaj/ upominał  
go o niedowolę Arzta Świętego dla zbawienia. W Gallii Waldenses he-  
retycy wielu zarażali/ odnowił tedy Papież/ Fryderyk II. prawo na herety-  
ki. Postanowił też pewne Karanie na odstępnięców Wiary do Żydów się  
wracających/ albo przysięgających/ bo w Niemczech żydzi do siebie wielu na-  
mawiali/ i przymuszali do swego niedowiarstwa takim sposobem. Pytali od-  
stępce od Wiary/ jeśli by chciał wanny i obmycia na wodzie rzeki bieżącej/  
a gdy przyzwolił/ był w ciepłej wodzie obmyty/ i piaskiem tarty/ zwłascz-  
tam/ gdzie był Arzyzmem na Chrześc namazany/ nad to włosy mu golono/  
późnoście obrzynano/ dopiero żydzi/ trzy razy głowę tego w bieżącej wo-  
dzie nurzali mówiąc: Błogosławiony Pan Karol Niebieski/ który nam się  
kazał poświęcać przez te wody/ dopiero mu nowa Kosula dali/ i Imię/ a  
on prawo Mojżesowe/ przyjmował/ i obiecał się nim rzodzić/ a Chrześc i  
Wiare Chrześcijańską odmiatał.

W Neapolskim Państwie/ Jakub Aragonski/ Belwederu miasta A-  
labryi potężnie dobywał/ którym rzadził Rogerius Sangvinetus z strony Ka-  
rola Karola/ więc żeby miasto nie strzelało ani się bronilo/ Syny Rogery-  
usa/ które miał Jakub za Oycę samego w zastawie/ na tym miejscu obozu/  
do którego miasto bardzo strzelało/ wystawił Karol do pała przypięte/ Rozu-  
miejąc że Rogeryus z miłości ku Synom biał tam z dżiał nie kaze. Ale  
Rogeryus i tym niezwykłym/ nie dbał o Syny/ z tym tam ten dzień z po-  
strzału od miasta zabity. Drugi żywo upadł z pała/ a gdy miasto wody nie  
miał/ chciał się poddać/ spadł z nagłą deszcz i dał im wodę/ i wicher na  
morsu powstał/ gdzie był Jakub z swymi w niebezpieczeństwie/ Dla czego  
musiał odstąpić od miasta/ i Rogeryusowi się łaskawie stawił/ zabitego Sy-  
na w łedwabnym pokryciu/ i żywego mu odsyłał.

Rok Pański 1289. Mikołaja IV. 2. Ru-  
dolfa 17. Andronika 6.

**K**arol wtory Karol Sycylii/ z więzienia długiego uwolniony ze Francyi  
do Włoch przyjechał/ i Papieża przywitawszy/ tego się Walslem u-  
znał/ i na Kondycje Karolom Sycylii podane od Klementa Rodzicowi ięgo  
obowiązawszy się/ odrzucił prawą tyranię Fryderyka II. i Manfreda/  
i Konrada/ przeciwnie prawom Kościelnym/ potym był od Papieża Karo-  
nowany w Kościele Reatynskim/ któremu co rok dwadzieścia uncyi złota  
postanowił/ na pamiątkę wzięty tam Korony. Papież go wielce udarował/  
i nad to trzyletnie z dobre Kościelnych dziesiętów część wybierając mu po-  
zwolił/ na odebranie Sycylii/ i Kondycje ntefuszne Aragonskiej temu przy-  
wzwoleńiu z więzienia założone/ zniósł.

W Luzytanii Sanctina Karol/ przy śmierci sumieniem ściśniony/ Ka-  
zał Dionizemu Synowi dziedzicowi Krolestwa/ aby wolność Kościelno-  
przywrocił/ z woli Papiejskiej/ Dionizy zdał się na rozsodek Duchowien-  
stwa/ które że we czterdziestu punktach Kościelowi przywodzić użnało/ przez  
Posły swe obiecał w tym ciężkości Kościelowi nie czynić/ co też przysię-  
ga we czterech miesiącach Papież mu stwierdzić kazał: i tak to że Duchownym  
nie miał Beneficjów odbierać/ censurami Kościelnymi nie gardzić/ nie wytygać  
podatków od Duchownych/ sady ich Duchowienstwu zostawić/ etc.

Usilnie się też starał Mikołaj Papież o rozszerzenie Wiary Świę-  
tey: dla tego Patriarchę Jakobitów do niego zapraszał/ gdzie Franciskanów  
pracy zaszły/ także Patriarchę Ormiańskiego/ Georgianów/ Nestorów/ i do Karolów r-  
now/ kraje też Murzynskie i Afrykańskie wiodł do tegoż/ i do Karolów r-  
meznym pisał/ i tak i do Siostrey Karolowej Ormiańskiej tuż Karolizki  
która w Wierze umacniał. Argon też Krolowcy w Persyi Tatarzyn/ do

6.  
Wład Świąta w  
Tatarzech.7.  
Ná Heretyk i A-  
postatom prąd.8.  
Rogeryus dżi-  
wna odwaga.1.  
Karol Krolom Sy-  
cylji koronowany.2.  
W Luzytanii wol-  
ność kościelna  
przywrócona.3.  
Wład Świąta Pa-  
trza rozszerza.

Wiary



4.  
Lesko Czarny u-  
miera.

Wiary się nakłaniając/ prosił Papieża o Kapłany Katolickie/ i posłany tam Jan de Monte Corvino z innemi Francyjskimi.

W Polskę Lesko Czarny Książę Arakowski/ Sandomierskie/ i Sieradzkie/ tego roku umarł/ na jego miejsce wzywali Bolesława Książę Małopolskie Pánowie; A drudzy Henryka Książę Wrocławskie/ którego z woj-  
skiem do Arakowa wprowadzili. Ale Bolesław widząc/ że nie tak na Pán-  
stwo/ jak na wojnę wzywano/ nie dał się Pánom uprosić/ i tak na Henryka  
w pewne kondycje przystali Pánowie/ którzy Bolesława przedtym chcieli.

5.  
Cud u Grobu S.  
Jáká.

Grob Jáká Świętego cudem nowym wstawiony. Śanktes Sy-  
monowi Synagłowi ślepo narodziłemu/ chciał przez lekarze naprzód do  
wzroku dopomódz; a gdy nie mogli/ do Grobu Świętego Jáká oży Syn-  
agłá z usnością przylóżył/ i zaraz przeżył; wkrótce potem ten Syn  
Śanktesow umierał/ znowu Rodzic do Świętego/ i poźnie się z nim umia-  
wiać/ że mu pociechy z oświecenia Synowskiego żążyć się nie godziło/ dla  
śmierci już już następującej/ i rzekł: ożyw go albo zdrow Jáká Święty/  
a ja i tego/ i siebie samego do Zakonu twego ofiaruję; wysłuchany/ wkrótce  
potem z Synem wypełnił.

6.  
Trypol Chrzęsti-  
anom wzięty.

W Syryi śle rzeczy Chrzęścian sły/ do Soltan Egiptu/ Trypolu  
długo dobywając/ dostał/ zdarł i spalił; Chrzęścian tam siedm tysięcy za-  
bito/ a drudzy do Ankonu morzem uciekli. Śaraceni na wzgardę Chrzę-  
ścianstwa/ obraży do ogonów Konstkich przywiązane/ po mieście włożyli.  
Henryk Arak Jerolimski i Cypru/ z tym Soltanem musiał przymierze  
zawrzeć/ na co tym chętniej Soltan przyzwolił/ że się Zachodnich Pánstw  
zemsty/ o spustoszenie Ziemi Świętej obawiał.

7.  
Świat niewie-  
ście.

W Angli Jan Śrąnceus zaniedbanego nabożeństwa Katolickiego  
w Świętą/ przypłacił/ miasto Bościola w Święto raczej do lasu/ i do  
śwego stada chodził; aż ci raz tam napadł na zgrale Czartow/ którzy cze-  
stnie Kościelne niby odprawowali/ a ieden zdał się takoby święconą wodą/  
drugich pokrapiał/ lecz gdy tenże do Śrąnceusa przyszedł/ i tego pokropił/  
padł nań niby deszcz/ albo grad kamienny/ który go środze potłukł/ tak/ że  
przez ośm dni po takim pokropieniu leżał chorym/ i wołał potym do Bo-  
ściola na lepsze pokropienie chodzić.

8.  
Pokropienie Czár-  
tomskie.

### Rok Pański 1290. Mikołaja IV. 3. Ru- dolfa 18. Andronika 7.

1.  
Do Syryi Papież  
na pomoc wysłał.

Zasnucony Papież utrąca Trypolu/ rospisał listy do wiernych/ na woj-  
nę przeciw Śaracenom zapalając/ i wnet zgromadzonych ze dwudziestu  
galer/ do Syryi zajął. Soltan też/ gdy się na obleżenie Prolemaidu wy-  
bierał/ w drodze umarł/ ale Syn tego Seraf z tymże umysłem nastąpił/  
zwoławszy sły/ i Chrzęścianie dziewiętnastu Kupców Śaracenskich zabił.

2.  
Aragonskie o Sy-  
ryi znowu się  
kuli lecz darmo.

Jákub Aragonski chcąc Syryli opánować/ wojnę na Barolá tej  
Arólá podniósł; gdy bowiem Batańzar miasto/ w Apulij się mu poddało/  
a Robert zaś Rómes Atrebatenski je obległ/ chcąc je uwolnić od obleżenia/ Ják-  
ub przybył z pięćdziesięciu galer/ otoli go Robert nieco ukończony odegnął;  
a gdy zaś Káiera Jákub obległ/ Barol z Robertem tam z dobrym wojskiem  
przyszedł/ tak przestraszył Jákubá/ że o przymierze musiał Barolá prosić/  
radził mu Wodzowie/ aby przymierza nie czynił/ mówiąc: żeby się to  
wojny wkrótce skończyło/ ale on do dwu lat przymierze pozwolił/ co mu i  
Papież ganił/ i tak Robert/ i insi Śrąncuzowie woieni do Francyi odie-  
chali. Że iednak Káiera meźnie się przeciw Jákubowi broniąc/ wierność  
swoje ku Barolowi pokazał/ od podatków na dziesięć lat uwolniona.

3.  
Szkocya Krolowi  
i szkie Anglikom  
poddana.

W Szkocyi wiele się na Krolestwo kłóciło/ aż na ostatek zdali się na  
rozśadek Edwarda Arólá Anglii/ któremu obrany Krol i następcy jego/  
mieli być. Prosił o potwierdzenie tego Edwardus Anglik  
Papieża/ ale on nie przyzwolił/ żeby prawa Apostolskiemu na Szkocyi nie  
ubliżał/ iednak Edward Arólá im mianował Janá Bálíolá/ i od niego  
przysięge

przysięge

przysięge odebrał/ i tak Arolowie Szkocyi Anglikom holdowali/ i Dan-  
nikami być musieli.

W Węgrzech Aról Władysław śle serce zawziął na Bratá Andrze-  
já/ widząc że Pánowie tamedni/ ku niemu affekt swój obrócili/ mając go  
tedy podejrzanego/ o chęć panowania/ umyślił go zabić. Ale An-  
drey uciekł do Polski do Świętej Kunegundy/ która go Przemyślanowi  
Książcin Polskiemu zaleciła; naprawił iednak i namowił Władysław nie-  
których zabójców/ aby zmyśliwszy/ iakoby przed Władysławem uciekli zlym  
na nich o dobry affekt ku Andrzejowi/ a od niego przycięci/ tegoż zabili.  
Miał ich tedy przy sobie Andrey/ i z niemi towarzysko pogrywał/ ale go oni  
poimawszy/ w rzecce Nidzie utopili. Należione jego ciało do Świętej Ku-  
negundy przewiezione/ które ona za naleganiem Anuska modlitwami swo-  
mi wskrzesiła; ale zrozumiawszy/ iż Andrey będąc w lasce Boskiej i bez grze-  
chu śmiertelnego umarł/ a gdyby żył dłużej/ miał wiele nagrzeszyć; nad to/  
że dla niego/ wiele się krwi Chrzęścianskiej przelać miało; i że przez wyja-  
wienie tego cudu/ stawia między ludzmi/ miała umniejszyć zasługi tej samej  
Świętej/ znowu mu śmierć przywróciła/ mówiąc mu/ gdy się śnać wskre-  
siony wznosił/ spoczywaj i leż w pokoju/ bo się tak zbawicielowi podobaj/  
tobie tak zbawienno. Widzieli trzy Anuski/ iasniejące przy ciele umar-  
łego Kunegundy/ i pytali/ czemuby niechciała/ żeby żył; i powiedziała im  
pomienione przyczyny; Ale Władysław potym za to zabójstwo skarany/ i  
iako zdrada zmiótł Bratá/ tak zdrada sam zabity/ od Żumanów sobie przyja-  
znych. A po tego śmierci/ Barola wtorego Krola Syryli Syn Ar-  
rol Martellus Koronowany był na Krolestwo Węgierskie/ w Neapolu przez  
Papa Papieskiego/ które do niego po Matce należało/ lub Andreassus Ve-  
netus mając niemałą pokrewność z Węgierskimi Arolmi wrągnął mocą na  
Pánstwo które mu się podobalo; chciał w prawdzie Olbrycha Syna swe-  
go/ Rudolf Aról Rymski mieć Arolem Węgierskim/ i o to prosił Papie-  
żá; ale Papież Barolá Martella prawo po Matce do Krolestwa mające/  
go/ przemiósł/ i dla tego przez Posły swe Kardynały/ obudwu od Korony  
oddalił/ to jest Olbrycha i Andreassum, albo Andrzeja/ przystętego.

4.  
Władysław Krol  
i Anglijski Bratá  
złamał.5.  
Święta Kunegun-  
da/ która wskre-  
siła umarłego ma-  
rtyńca.6.  
Władysław też  
zdradą zabity.

W Szwecyi też i Gorty/ Jan Wielki Aról umierał; a Pánow  
zgromadzonych do anody napominając/ iednego z nich Turgilla Kanuto-  
wego/ który był Stojnikiem Koronnym/ rzadco Krolestwa uczynił/ pożyby  
Syn tego Lingerus nie dorósł; potym tenże Krol za grzechy pokutując/  
przywzysł Sakramenty Święte/ kazał się w Szarokolmie u Francyjskanow  
pogrześć. Żany to był Pan i hojny barzo na Bościol. W tego Pan-  
stwie/ iedwie był Bościol albo Baplica i Błastor/ którego by hojnie nie na-  
dał i ubogacił. Duchowienstwo i wolność Kościelna barzo kochał; a co  
raz była między nim i Biskupem Skarskim iakas sprzeczność; Krol zaś  
widząc swarobliwość Biskupa/ do nog mu upadł/ prosił o przepuszczenie.  
Po tego śmierci pięknie sprawował Krolestwo Turgillus, i za Chrzęściana-  
mi/ na których Barolowie Paganie następowali/ Wojnę Świętą podniósł/  
których zwycięższy i Szwedzkiemu Krolestwu podbiwszy/ Chrzęścianowi  
pożył; bo Wiare Świętą przyjął/ i Chrzęst od Piotra Biskupa Aról-  
enskiego. Lud to był między Moskwą i Szwedami osiadły/ Chrzęscia-  
nom barzo nieprzyjający; ci odtąd przylągani do Szwecyi/ a zamek na ich  
granicach wystawiony przeciw Moskwie i innym nieprzyjaciółom.

7.  
Lina Krolá  
Szwedzkiego po-  
chwycił.8.  
Turgillus Krol-  
em o Paganstwo do  
Wiary przypo-  
mógł.

W Paryżu tych czasów cud się stał taki. Byd iedney niewieście po-  
żył pieniądze/ biorąc od niej w zastawie nieco z tej odzieży/ której że  
chciała na Wielkanoc żążyć/ prosiła żyda o iey pożyczanie. Byd i darmo  
iay obiecał owo odzienie oddać/ byle mu przyniosła Najświętszy Sakra-  
ment. Ona barziej sobie odzieży/ niż dusze ważyła/ wzięwszy Dominika  
Wielkonocną/ żydowi ię przekryła i zaniósła. Byd temu rad/ i hostya  
Świętą na patelce nad ogniem w wodę wrzucił/ a gdy iey to nie  
nie pódziło/ uderzył ostrym czymśi kółka w hostya/ i krew z niej wy-  
plynęła/ i wodę zarumienila. Włożył potym też hostya w zimną wodę/  
która

9.  
Cud w Nawie:  
Śakramencie



10.  
Trzecia Regula  
S. Franciszka.11.  
Pokuta za Ko-  
ściół ukrzywdzo-  
ny.12.  
Imię MARYA.13.  
Obrona Kościo-  
ła.14.  
Cudo dla cudow-  
nie pogrzebionej.

Prota też także zgromadziła. Chrzescianie niektorzy przysli do owego  
Zyda na pozycyję czego/ aż obaczy hożyła owe leżące na jednej tablicy. Da-  
do znać: Żyd pochwycony/ przysnał się do wszystkiego i spalony/ a hożyła  
Świeta z nabożeństwem i ze częścią wiernych/ do Kościoła zanieśiona/ i dom  
owego Żyda w Kościół obrocony/ nazwany Kościołem zbawiciela.

Tego roku Mikołaj Papież potwierdził trzeciej Reguly S. Francisz-  
ka Zgromadzenie Pokutujących/ bo to niektorzy odezucali/ śmiejąc twier-  
dzić/ iż Eto by to trzymal/ zbawiony byż nie mógł.

W Polsce za uciśnienie wolności Kościelnej/ i inne szkody uczynio-  
ne/ piękny dał przykład pokuty Henryk czwarty/ Wrocławskie i Słaskie  
Książę/ umierając od truciźny sobie od Slesaków zadanej. Bo dobrą swą  
Kościółom i ubogim rozdał/ za uciśnienie Kościoła bardzo żałując/ i w te-  
stamentie rozkazując/ aby oddano wszystko Kościółom/ co im odebrał.

W Dany Arol Przybysław/ nosząc na zbioru swej imię Najsławniejszy  
Panny wyrażone/ wotował szczęśliwie. W Belgium też tych czasów Książę  
Jan Gwilelm i inni pobożni Panowie byli/ Etorzy się nazywali *advocatos de-  
fensores Ecclesiarum, ac Canobiorum*, obrońcami Kościołów i Alastorow; i  
czego to samo pokazowali/ nietylko broniąc/ ale Alastory wystawiając/ i  
nadać bogato/ także Kościoły i Aaplice. Zaczyn i ich miast obywateli/  
idąc za przykładem swych Panów/ bardzo stali o część Dostoj/ i Kościołów  
ustanowianiem okolo Etorzy nie dopuścili i grzązki sadney/ i Eczymy nawet  
po wieczornym zadzwonieniu zamykać kazali. Też miast Mafkar no-  
cnych/ aby w nich nie chodzono zakazy/ a nieczystemu pilu drewniano glo-  
we tamże upilowano.

Miasto *Urbs Vetus* nazwane/ przy ciele Alemensa Augustyniana zmar-  
tego w ten rok/ zainicjowało/ tak/ że Papież dla wielu cudow/ nie kazał go  
chować/ żeby więcej utrapienych pocieche brało/ mając za rzecz niefortunną/  
aby ziemia tak Świeta i dobroczynna ciało pokrywała. Przeto dla wiel-  
kiego tłumy ludzi/ cichoczych się tam/ domy niektóre dla rozprzestrzenienia  
drogi/ obalić kazało miasto.

### Rok Pański 1291. Mikołaja IV. 4. Ru- dolfa 19. Andronika 8.

1.  
Saraceni wzięli  
Ptolemaide Chrze-  
ścianom.

Ożądza do tego.

**N**A Saracenow do Syryi Chrzesciány Papież bardzo zapalał/ aby się za  
Edwardem Arolem Angielskim tam wyprawili/ Etorzy lub zdrada ra-  
niony/ iednak żywor swoy dla części Dostoj na nowe niebezpieczeństwo odwa-  
zał. Ale nierychło się wygotowało wojsko Chrzesciāskie; bo dla grzechow  
Chrzesciān w Syryi zostających/ Etorzy tam Bog niechcąc znosić/ wolał  
tam Saracenow/ niż złych Chrzesciānow; Ptolemaide albo Aikon miasto  
Chrzesciānskie wzięli i spustoszyli tym czasem Saraceni. Było w tym mie-  
ście Chrzesciān wiele/ Etorzy po utraceniu Antyochii/ i Trypolu/ i innych  
mieysc swoich/ tam się byli udali; były tamże różne narody i rzadziły; iako  
Francuzowie Weneci/ Anglikowie/ Niemcy/ Genuenzykowie. Miasto roz-  
miasto na swoje obrone osmnasć tysięcy wojska/ Etorze/ że mu nie placu-  
ho/ wybiegalo na Saraceny/ choć z niemi pokoy był zawarty/ i Kupcow  
Saracenskich naiezdzało. Skarzył się o to Soldan/ a że tego nasi nie po-  
prawili/ rozgniewany z wojskiem pod Ptolemaide/ przyszedł/ i one obległ/  
obozu tego było na mil dwanasć roztargnionego. Dost mieli serca Chrze-  
ścianie/ po ki był Wódz ich Gwilelm de Belloioco, między Rycerzami/ Etorze  
*Templarios* zowią/ najwyższy: ale gdy od Saracena strzało iadem napu-  
szona posłrzelony poległ/ od Mikołaja Papieża miany za Męcenika/ jer-  
ce wszystkim upadł/ zwłaszcza przy wielu tam rzadach/ i iuz tylko każdy my-  
ślił/ iako uysc rok Saracenskich/ nie iako miastą bronić/ i tak po obleżeniu  
czterdziestu i czterech dni/ nieprzyjaciół wpadł w miasto/ a ci/ co do portu u-  
ciekali/ toneli/ dla wielkiej nawalności; a część pozabiano/ część po-  
miano okolo sześćdziesiąt tysięcy Chrzesciān/ iako pisał S. Antonius:

Etorzys

Etorzys 345 wielk zabrawszy nieprzyjaciół/ miasto z gruntu obalił. Był  
tam Alastor Mniszek S. Alary/ Etorzy Eteni usłyszawszy/ że miasto opa-  
nowali Saraceni/ bojąc się o ich czystość/ zwoławszy się/ radziła im/ dla o-  
blubienca swego Chrystusa to uczynić/ co sama uczyni/ i do mecenstwa ich  
zachęcając. Przy nich tedy nos sobie urzela/ i Etwia twarz zboczyła. Toż  
i drugie za ten przykładem uczyniły. W tym wpadli do nich Saraceni z  
dobytemi mieczami/ wysli i one Panny nieustraszone przeciwko nim/ Etorzy  
się naprzód temu zadržili/ potym wszystkie pozabili/ co też i Franciszka-  
nom w ich Alastorze uczynili. Za Ptolemaide posli w rece nieprzyjaciół/  
skie inne mieysca Chrzesciānskie/ morzu przyległe/ że sił nie miały na odpor-  
cie. Zatrwożyła ta kleska Zachodnie Państwa/ a Mikołaj Papież pisał  
we listy pisał do Panow Chrzesciāńskich/ na Saraceny ich pobudzając/ o-  
bliwie do Philipa Arola Francuskiego/ aby dał pomoc w tym razie Chrze-  
ściānom/ albo żeby dziesiątą część dochodow/ iego Rodzicowi na dziesięć lat  
pozwole/ oddał. Andronika też Cesarza Wschodniego/ i Arolow Or-  
mianskiego/ i Georgiānow/ na ten woynę zapraszał/ i Argona Arola Tatar-  
skiego/ Etorogo Syn Wiare Katolicką przysli/ Mikołajem na Chrzcie na-  
zwany/ zachęcony do Wiary od swej Matki; po Etoroy iednak śmierci/ to-  
warzysząc z Saracenami/ do ich sekty przysłał.

Niemniej Odżępiencow chciał z Kościołem złożyć tenże Papież. Bo  
do Bulgarckiego Arola Jerzego pisał/ do tej go iedności ciągnąc/ i Bul-  
garskiemu Arcybiskupowi/ Etorzy za Paleologa przysięga się był obowiozał  
na obrone powagi Rzymskiego Biskupa/ zlecił też staranie. Te listy do  
Bulgaryi dał Papież/ za prośbą Heleny Arolowej Serbow albo Serwii/  
Etoro z mezem tej Stefanem przysli pod opiekę Stolicy Apostolskiej.  
Arol ten Stefan i Arolowa/ tak się w Wierze Katolickiej zachoł/ że nie  
tylko Bulgarow do tej iedności chciał przeciągnąć/ ale i w swojej Bosnii  
heretyz zgladzić/ na co prosił Papieża o Inkwizytorow Wiary Świętej/  
i na to Franciszkan tam są dani.

W tym Rudolf Arol Rzymski bez Borony Cesarzkiej umarł/ bo się  
chciał tylko w Niemczech umocnić/ iakoż swoim Austrya i Swewia dżie-  
dziczo uczynił. W drodze do Spiry śmierć go zaskła/ gdzie Seym albo  
zjazd Panow nakazał/ przeciw Meinardowi Bomesowi Tyrolu i Kieściu  
Barynty. Bo gdy ten bardzo trapił Biskupa Trydenskiego/ a do to przy-  
zwany na sąd przed Papieżem/ niechciał się stawieć; Papież tego Etnobroność  
Rudolfowi przelamując kazał/ o czym się też w Spirze chciał z Pany Rudolf  
naradzić. Pan to był chwalebny/ ze części Dostoj/ z łaskawości/ sprawiedli-  
wości i cnot innych. Gdy miał przysięgę i homagium od Ottołara Aro-  
la odbierać/ a iuz Arol ten świetnie przyjeżdżał/ Rudolf się stroić niechciał  
na tego przylazd/ ale w podłym odzieniu zostawał/ mówiąc: Arol Czeski się  
z moim karem sułni nasmiał; a ona się teraz z niego nasmieje; iednak tym  
czasem kazał się swoim przystroić i uzbroić. Przysłał tedy Ottołar/ i  
podley się odżięzy Kłaniać musiał. Tenże Rudolf zawię mial z sobą Spo-  
wiednika. Do Spiry miast iuz doiezdając/ a że się iuz małoc/ rzekł:  
Pospieszmy się do Spiry/ abysmy tam Arolow Rzymskich nawiedził; bo  
też niektorzy z nich tam groby swoje mieli. Nie zawadzi tu ięsze wspo-  
mnienie trefney odpowiedzi Postow iednych do Rudolfa niegdę wyprawio-  
nych. Jeden był z broda siwa/ a włosiem na głowie czarnym; drugi włos  
siwego na głowie/ czarnego na brodzie. Gdy ich Rudolf pytał o przyczynę  
tego. Pierwszy rzekł/ iż broda mu od zbytniego i częstego trunku tak wy-  
bielała; drugi rzekł/ iż u mnie włosy na głowie/ stały się dwudziesta i czter-  
ma laty/ nad włosy te co na brodzie. Kontent Rudolf odpowiedział/ tym  
predsja im dał odprowe.

Umarł tegoż roku Alfons Arol Aragonski. W ostatniej chorobie  
wziął habit Światego Franciszka. Chwalebny był z czystości/ i hojności.  
Chciał się też przed śmiercią poiednać z Kościołem Rzymskim. Bo na u-  
mocnienie Panowania swego pokoy był uczynił z Kościołem/ i Arolem

S 3

Stana

2.  
Mniszek dla czy-  
ściwości obrzy-  
niony.3.  
Inse miast wzię-  
ty Chrzesciānom4.  
Krolewie Tatar-  
ski chrzczony.5.  
Krolestwo Serbów  
Katolickie.6.  
Rudolf Cesarza  
śmierć.

tego pobudzić.

7.  
Alfonsa Aragon-  
skiego śmierć.



francuskim/ w te Kondycye. Naprzód/ żeby Papieża przeprosił za przewi-  
nienie/ i żeby według obietnice Stryi swego/ dał Kościołowi Rzymskie-  
mu daninę trzydzięci funtów złota. Nad to/ aby do Syryi na wojnę się  
wyprawił. potrzebował/ aby Młotki/ i Brata Jakuba/ do oddania Syryi na-  
pomiął/ i żeby zniey Aragonskie wojsko i Pany sprowadził: a zaś aby Ka-  
rol Valesius ustąpił prawa od Papieżowi sobie danego do Aragony/ Kto-  
re-  
mu na odwołanie łaski Andium i Cenoimanski Comitatum obiecał/ w po-  
sagu z Corko Blemencya Karol: Papież zaś miał uwolnić od censur Ara-  
gonia. Ale gdy to zamyslał czynić Alfons/ śmierć nie dopuściła. W  
tym Jakub Brat Alfonsa tego/ tym barziej się podniósł/ że/ iako on raz-  
mił/ Aragonskie Królestwo po Bracie zmarłym nań spadło. Ale Papież  
Balearem/ (ktorych Królestwo odłate było Strytowi Jakuba/ ze przeciw-  
Papieżowi i Frankom złączył się z Piotrem) nie kazał Jakubowi przysięgi  
oddawać/ ale żeby się do dawnego prawego Arola znali. Nad to/ kazał  
go w Aragony pod Karo Kościelną za Arola/ przysięgować/ iako wyklętego.  
Lecz niewiele pomogło to kazań: bo Jakub przytaczał do Aragony/  
w Cesarauguscie wstąpił Korone. Chciał za to na wojnę podnieść Ar-  
rola francuskiego/ i Karola Waleisiusa (lub dła Alfonsa i Karola ustąpił był Arago-  
ny) chciał na Aragonskie Królestwo wprowadzić. Pisał i do Papieża/ aby  
Święta wojna na Jakuba nakazał i dziesiątą część fidelesia dochodów  
na to obrocie kazał: ale Papież po utracie prawy Syryi/ niechciał tej  
pomocy odebrać/ a Jakuba inaczej nakłonić do pokoru z Kościołem: raczej  
Arrola francuskiego prosił o pomoc Karolowi wtoremu do Syryi.

Tego roku Święty Domek Nazareński/ w którym Zwiastowanie An-  
ielskie Najświętszy Panie/ i Słowo Przedwieczne Ciałem się stało/ do Eu-  
ropy przez Aniołów przeniesiony/ i między Tersaktem i rzeką Dalmacyi/  
na pagórku nad morzem Adryatyckim test złożony. Nicophorus Callistus  
pisał/ iż Rodzicy Najświętszy Panny/ dla wojen/ przenioszły się do Galilei/  
w Nazareth Domek sobie wystawili nie wysmienty/ w którym potym mie-  
szkała Błogosławiona Panna ich Corka: a od Apostołów był poświęcony/ i  
na Ekklezię Kościół obrociony/ i czczony od Chrześcian. A gdy obaczyli Do-  
mek ten Dalmatowie/ a nie wiedzieli/ skąd się zjawiał/ Najświętsza Panna  
Biskupowi Tersaktemskiemu/ smierciennie chorulacemu i wzywającemu/ i  
pokazała się świetnie barzo/ mówiąc: Aliey usność/ wezwana do ciebie przy-  
chodzi i oznajmuje/ iż ten Domek do was przyniesiony test/ ten/ w którym  
się ja narodziła/ i w nim wychowana/ pojechałam w żywocie Syna Boga:/  
w nim Apostołowie Boskie tajemnice sprawowali/ i Ołtarz w nim test/ Kto-  
ry Piotr Apostoł na Ofiarę Święta poświęcił: Obraz ukrzyżowanego  
Chrystusa w nim od Apostołów położony/ a moia Pościenna Cedeze od Lu-  
kasa Ewangelisty wyrażona. Ten tedy Domek tak długo czczony w Ga-  
lilei/ do was test przeniesiony/ że tam z Wiatra część moia ustatka. Co żebyś  
opowiadał/ otoć zdrowie przywracam. To rzekłszy/ do Nieba wznieśli/  
wońnością miejsce napelniwszy. Wstał wnetże zdrowym Biskup/ i pokle-  
knąwszy/ dziękował/ i za przywrócone sobie zdrowie/ i za dar tak zachy swe-  
mu Królowi przyniesiony. A gdy te rzecz ogłosił Biskup/ Mikolaj Fran-  
gipán Dalmacyi i Illiryku Rzodca/ wysłał do Syryi/ i do Nazarethu/ na  
wzwiady tego Domku z tamtąd przyniesioną. Powiedzieli tameczni oby-  
watele/ że nie dawno tam był Domek ten/ a nie wiedzieli/ gdzie się podział/  
tylko plac został/ i fundamenty tegoż Domku/ które się zgadzały z długo-  
ścią i szerokością tego/ i ścian/ które mierzpli Pościency Frangipána. Wiel-  
ka radość i wdzięczność za to dobrodziejstwo ludzkości była na te Bisku-  
pa powieść: i wielkie cuda tam się działy/ a toli potym z Dalmacyi do Pan-  
stwa albo Marchy Ankonitanskiej cudownie tenże Domek test przeniesiony.  
o czym niżej.

W Anglii przy Poście Papiejskim/ Bernardzie Biskupie Grofferey/  
kim był Synod/ na którym procz innych rzeczy/ uchwalono wygnanie ży-  
dów z Anglii/ tam barzo rozmnożonych. A że tam Edward z Pany usta-

nowił/

nowił/ aby żaden nie mógł dobre swoich dać zgromadzeniu ludzi Złotennych/  
i aby ani im/ ani Asiezy insey/ godziło się kupować materności: Posel Pa-  
piejski zgańił to prawo Arrolowi/ tak iż te kassować musiano.

## Rok Pański 1292. Mikolaia IV. 3. Adolfa Krola Rzymsk. i. Andronika 9.

Gdy się tak/ Saracenom w Syryi na Chrześciany powiodło/ iakośmy  
Ipowiedzieli/ na Ormiany się obrócili. Ci że zaraz o pomoc Papieża  
przez Posły swe prosili/ Papież ie do Arrola francuskiego odesłał/ ale on  
inse raczej wojny rozrył. Jednak Papież Wodzom Templariorum i Hospita-  
lariorum, także Rogeryusowi z galerami dobrze opatrzonemi/ na pomoc  
Ormianskiemu Arrolowi wyprawić się kazał/ i innych wiernych na te woj-  
ne zachęcił. I wiele ich Arzyz przysięgi przeciw Saracenom/ Ktorzy też na  
damek Turecki Quandelorium uderzyli/ lub darmo: a potym w Egipcie ku  
Alexandryi/ siły swe obrócili/ ale i tam niewiele sprawiwszy/ gdy się do Cy-  
pru udali/ tam ich Seraf Soltan Egipski umyślił znościć/ i kazał sto galer  
ku nim wygotować. Lecz gdy Seraf swym Admiralom mówił/ że i Bal-  
dacensto Kraine chciał sobie podbić/ oni widząc/ że niemi trudne rzeczy chce  
robić/ i na niebezpieczeństwa ich wydawać/ sprzysięgli się nań/ i zabili go.  
A gdy nie jeden z owych Admiratów panować po Serafie pragnął/ Bedey-  
ta naprzód gwałtem się tego Państwa dobył/ a nazajutrz z swemi zabity.  
Po nim Gorbeg nastąpił/ ale i ten wespół z swemi zgładzony/ i tak prawie  
wszyscy spólnie się zabili dla Ambicji. Głód też i powietrze na Sarace-  
ny Pan Bóg przepuszał/ zaczęły wiele ich pogineć/ i bogatych na Chre-  
ściany zabiłszy/ Ktorzy też śmieli Arzyze i Obrazy Świętych po bloć  
włozyc/ i na pomste Boska robić. W tym Edward/ Angielski Arrol/  
chcąc rzeczy Chrześcianskie na Wschodzie podpomod/ prosił Papieża/ aby  
wszystkich na wojnę Święta slubem obowiązanych/ Ktorwa przysięgał na  
wyprawę z nim do Syryi/ i dziesiątą część dochodów/ ze wszystkich Kro-  
lestw i ziem/ Ktorychby Panowie na te wojne nie śchali/ nakazał/ oprocz  
pozwolonej iemu z Wallij/ Szkocyi/ Hiberny/ Anglii. Co do pierwszej pro-  
szby/ przysłał Papież/ na wtore nie/ że to bez Krzywdy Państw bydy nie mo-  
gło. Zaczęły Edward/ miasto Syryi/ wojsko obrócić na Francuzy. A że  
go to bolało/ iż Anglia dawną Stolicę Apostolską podległa była/ i dani-  
ne tej pewna oddawać miała/ prosił o to Papieża/ aby to za niego wypla-  
ciły niektóre Kościoły/ Ktoe dla tego dobrami wielkimi nadał. Ale  
Papież miał to za rzecz nieprzystojną iemu/ a Kościołom niesłuszną.

Śmierć potym Mikolaja Papieża nastąpiła/ i Kościół w długie in-  
terregnum albo zostawienie bez następcy/ zostawił. Wieku był podeszłego/  
wielkiej pokory/ i w Konwersacyi świętobliwy. Mówił to często przed  
Papieżem/ że wolabym w kuchni robić/ niż Kardynałską godność. Kościół  
Lateralnskię część pieknie przyozdobił. Mawiał/ iż pokrewnym wie-  
cey nie powinien/ niż Ktoemu dobremu: i owsem dobrych i uczonych miał  
za pokrewnie. Schowany w niewspólnym grobie/ ale potym od Sierca pio-  
tego do wspólnego przeniesiony/ na którym wyrażony był Kontersekt  
religij i sprawiedliwości/ tego cnot ustawicznych. Po jego śmierci Kar-  
dynali dla niezgodnego obierania do trzeciego aż roku te odwiekli/ że nie-  
Ktorzy chcieli obrać przychylnego Karolowi Krolowi Syrylijskiemu/ a  
drudzy przeciwnego. W Rzymie też nowa niezgodą przednich w mie-  
ście Panow/ Ktorzy chcieli Senatorem Rzymskiego sobie obrać/ i za do-  
tą rosyrtkow i krwie wylania było/ i dla tego z Rzymu Kardynali ucie-  
musieli.

Gdy zaś po Rudolfie o nowym Krolu Rzymskim zamysłali Eleko-  
rowie/ niektórzy Olbrychtą Eizecia Rakuskiego chcieli/ drudzy Wacta-  
wa Krola Czechiego/ a gdy on tego niechciał przyjąć/ swoim się Krole-  
stwem kontentować/ wszyscy się zgodzili na Adolfa Nassorium, nie tak bog-  
ciwy

Prawa do-  
chownym  
br-  
niace.

1.  
Papież do Sy-  
ryi wysłał.

2.  
Soltan Egipski od  
swych zabitych  
drudzy po nim.

3.  
Edward odmienn  
moff.

4.  
Mikolaj Papież  
umiera.

5.  
Niezgoda w obie-  
ranu Papieża.

6.  
W Rzymie nie-  
zgoda.

7.  
Krol Rzymskim  
obranu Ado-  
f Nassorius.

3.  
Jakub Brat Alfonsa  
wyrwa się  
Królestwo ara-  
gonskie.

9.  
Domek Najśw-  
Panny z Nazare-  
tu do Dalmacyi  
Aniolumie prze-  
noszą.

10.  
Cuda tam pierwszy

11.  
Do Syryi posłano  
na wzwiady o  
tym Domku Świę-  
tym.

12.  
Przeniesiony po-  
tym do Ankonita-  
now.

13.  
Żydzi z Anglii  
wygnani.



crwy/ na te godność opatrzonego/ iako cnotami/ godnem tej Korony/ Koro-  
wa wziął w Aquisgranie.

8.  
Smierć S. Kunegundy.

Tego roku zeszła z tego świata/ Święta Kunegunda/ Kiozeczka Ar-  
kowskiego i Sandomierskiego Zoná/ Która i w Małżeństwie żyła żywot  
wiodła/ zezwoleniem meza. Gdy trzynaste lat/ w Sazgu z Mniškami  
w wielkiej ostrości życia przeżyła/ dawno przed tym o dniu i godzinie  
śmierci swej z objawienia wiedząc/ 24. dnia Lipca/ Bogu ducha oddała.  
Widział iey dusze Chrystyan Kanonik Wislicki światobliwy/ niesiona do  
nieba/ zaraz po śmierci z Anielskim śpiewaniem/ Regnum mundi, zaczy-  
nającym się: Ktoremu widzeniu gdy się dziwował/ powiedziano mu/ iż tego  
momentu Dusza Świętej Kunegundy z ciałem się rozłączyła. Od roku  
iey śmierci/ aż do roku 1329. osmdziesiąt umarłych wstrząsanych są iey  
przyczyna/ piętnaście poimanych zniewoli wyszło/ pięćdziesiąt ślepych  
przeżyło/ około siedmiesiąt z różnych chorób ozdrowiało; o czym  
Długos pisze.

9.  
B. Albertus  
Carmelita umie-  
ra.

Wyszedł tegoż roku z ciała B. Albertus Carmelita Sykulezki/ 33-  
wora Marci iego pochodnia iasna wynikająca/ przez sen Rodzic iego wi-  
dział/ na znak przyszley iego iasności: a że Rodzic nie płodni będąc/ slubo-  
wał go Panu Bogu na służbę oddać/ iestliby Syna mieli/ potym/ gdy mu o  
tym slubie powiedzieli/ przystał na służbę Boską. W Zakonie mu się czart  
w postaci strojney niewiasty pokazał/ radząc mu małżeństwo: ale go Arzy-  
zem Świętym odpędził. Widząc żydów w nawałności niemal tonących/  
sucha nogą na ich ratowanie przez rzekę przeszedł/ a wyratowawszy ich z to-  
ni/ zaraz ich na brzegu okrzcił. Przed śmiercią gdy Pana prosił/ aby go  
wezwać do siebie rzekł/ iestliby ta iego wola była/ głos usłyszał: Dusza two-  
ja w poczet wyznawców przypuszczona będzie na wieczne radości. Potym  
Braci Zakonney powiedział/ że się dziś z ciałem roztanie/ i do Pana poylee  
tegoż momentu Siostra moja umrze; Która w ten czas od niego była zą  
mil 260. co się sprawdziło. Z umierającego ust nagle bieluchna ku niebu  
idąca widziano/ i wonność dziwną uczuto/ dzwony też same po iego śmier-  
ci dzwoniły. A gdy chciano Requiem za niego śpiewać/ na powietrzu An-  
iołowie świetnie się pokazywali/ Osłuszyli zaczynając się Misa/ iak o Wyzna-  
wcy/ śpiewać kazali. W Drepanie Kosterá ieden przegrawszy wsiętko/  
w obraz iego z Najswiętsza Panna namalowanego/ ciał bronio/ bluźniąc/ że  
na ich wezwanie/ tak mu się okrutnie stawili; Krew z Obrazu ciełka/ aż nie-  
bą w Kosterę piorun uderzył/ i niedzika zabił.

10.  
Bluznierca pio-  
runem skarany.

W Hollandyi Gwilelm/ Druwendordus, Podskarbi Gwilelma Komesa/  
żyjąc w stanie małżeńskim/ w czystości zawse nienaruszoney/ że miał wielkie  
bogactwa/ żądać to Aról Edward/ Ziec Komesa tegoż/ prosił go/ aby mu  
pożyczł we złocie sta tysięcy. Obiecał to/ i tyle drugie ow Podskarbi/ by-  
le pewna łaska u Arola otrzymał. Doniosło się to od zawisłych do Ko-  
mesa/ żącym Podskarbiego mając podeyżrzanego/ przyzwał/ aby się mu  
sprawili o rachunki. Przyszedł on nieustraszony i rzekł: ten Zamek wyba-  
wilem moją pracą/ Klucz ten do niego jest/ Ktorey dacie: i ten drugi Za-  
mek wystawilem/ oto Klucz od niego; i ten weźmi/ i to/ co jest w obudwu:  
jest tam wiele srebra/ wsiętko to niech będzie twoje; i ztod moim nieprzyja-  
ciolom nie wierz. Zadzwił się Komes temu/ i iako wiernego w urzędzie  
swoym potwierdził.

12.  
Heretycy z Ar-  
gonii wygnani.

W Aragonii zagęściły się niektóre heresy; przeto Aról Jakub pra-  
wo ustawił/ aby z tego Arolestwo/ to jest z Aragonii/ Walencyi/ Maioryki/  
Batalauny/ byli ci Zacerze wygnani/ i Inkwizytorowie/ aby ich karali.

13.  
Biskup Krakowski  
miał małecny.

Paweł Biskup Krakowski/ lub i z innych złych postępów Biskupa nie-  
godnych/ był niestawny/ ale osobliwie/ że wsiętek był w łowach/ i sam rekt/  
swoego Łowczego iednego zabił/ że nieostrożnie od sieci zwierzę odstrąsył.  
Inakże miał pochwały tychże czasów Jan Beccanus, Arcybiskup Bantuary-  
ski/ Który proz tego/ że był wielkim obrońcą Kościelney wolności/ nabo-  
żenstwa/

żeństwa/ nie łowom pilnował; za tego powodem przed Wniebowstąpieniem  
Najswiętszej Panny/ niektórzy czterdzięści dni postić mieli we zwyczaj/  
co on zalecał. Tak był pokorny/ że w Bościele sam świece i lampy za-  
świecał/ i posługi podle czynił.

## Rok Pański 1293. Stolica wakuie, Adolfa Krola Rzymu. 2. Andronika 10.

Zachęcił się do Peruzi Bardynali/ gdzie też Aról Aról Syklyński i  
Karol Martellus, Aról Węgierski przychawszy/ naglił ich do pod-  
nia Bościolowi Papieża. Posadzony między Biskupami Bardynalami/  
Aról Syklyński/ a między Bardynalami Dyakonami Aról Węgierski/ przy-  
szlecy Papieża; ale nie nie stanoło dla ambicyi niektórych/ i niezgody.

Wiedzy Francuzami i Anglikami wojna się wzięła z postwaru Koro-  
tmanskich i Anglikanckich Słisow/ w Ktorem Nortmani Ełku Anglikow  
zabili. Co słysząc Angli i Kwitani morzem się na Francuzów wezbra-  
li/ i okrety ich zaropili/ wsiętkich wyciawszy. Wpadłszy potym do pogra-  
nicznych morzu Francuzow/ plądrowali tam/ i Rupelli dobywać zaczęli.  
Napomniat Philip Aról Francow/ Edwarda/ aby Anglow postromił/ i  
oddac Kazal/ co nieustannie zabrali. Lecz gdy na to Edward nie dbał/ Phi-  
lip mu się na sad stawic Kazal/ o czym niżej.

W Słosku dziwny postępek Bonrada Kiozeczka Słogowskiego/ z Hen-  
rykiem Wnukiem/ Kiozeczka Legnickim. Pustoszył tego dobra/ przecia-  
gnawszy do siebie Brata Henrykowego/ Bolesława Kiozeczka Swidnickie-  
go. Henryk o tej lidze niewiedząc/ Bolesława do siebie ciągnął/ Ktoremu  
też/ że się ociągał/ naprzód dwie takies dżierzawy/ a potym trzy miasteczka  
puscił/ żącym mu pomoc obiecał Bolesław. Widząc Bonrad/ że Boles-  
ław niecierzy z nim idzie/ i że mu Henryka nie ślapał według umowy; ie-  
dnego z Henrykowych poradców naprawił na Henryka. Gdy tedy Hen-  
ryk lasno się bawił/ nashedł nań zbrojno Larykus ow poradcik/ i tam go  
wziawszy/ oddał zwiżanego Bonradowi/ Ktorey Kazal go w żelazna klatkę  
wpadził/ gdzie ani siedzieć nie mógł/ ani leżeć/ i tak przez sześć miesięcy tam  
przetrwać musiał w wielkiej biedzie/ aż mu trzydzięści tysięcy wylczyć  
Kazal/ i siedm ziemie mu puscił. Wypuszczony potym z klatki Henryk cho-  
rym był/ i trzeciego roku umarł.

W Hispany Krolował Sanctius Aról  
Bastelle. Ten Mauro wsiawszy Cartesum abo Bartela/ zowio id i Ca-  
ryfo/ gdy się bał o iey dotrzymanie dla bliskości Pogan/ i nakładow wielkich/  
Alfons Perez Guszmanus nazwiskiem Bonus/ wziął/ i o na sie/ i obiecał dan-  
pewną z niego Arolowi. Wnet Jan Brat Arolewski/ złożywszy się  
z Maurami i wojska od nich zawiąwszy oblegił Caryffe. Ale się nie lekali  
obłężeni przy swym Wodzu. Gdy zaś Syna Alfonsowego/ złożył powra-  
cającego poimają nieprzyjaciela/ i obłożonym pokazywała/ groząc mu  
śmiercią/ iestliby się nie poddali/ i chcieli iuz niekrozy się dla tego samego  
poddac; ale Alfons rzekł: Choczym miał sto Synow u nich/ nie poddam/  
i zdrayca Arolewskim nie bede. I owsem do nieprzyjaciół się obrociwszy/  
mnie te słowa wyrzekł: Jesli go zabić chcecie/ oto miecz mój wam nań  
rzucam; i rzucił/ a potym nie nie zafasowany poszedł na obiad. A gdy  
głosy rzewliwe usłyszał/ wypadł na mury/ gdzie gdy zrozumiał/ że mu Sy-  
na zabito/ rzekł: To to było. Jam rozumiał/ że miasto wsiat nieprzyja-  
ciel/ żeście tak narzekali/ i tak wrocił się nie zasmucony do stołu i leżay/ a  
nieprzyjacieli/ z tak nieustraszonego serca/ nie sobie dobrego nie tużac/ o-  
siedł z niższym od miasta.

Na Wschodnim Państwie/ Andronik Cesarz na Konstantyn Por-  
phirogenita Brata swego powstał/ że go przed nim udano/ iakoby o Pań-  
stwie zamyslał/ i Panow sobie na to iedną. Wierzył temu Andronik/ Brat swego wic-  
zwłasczają z Paleolog/ Rodzic ich/ bierzcie się Kochał w Konstantynie/ dla  
pięknych i godnych tronu przymiotow/ i uczyniłby go był po sobie Cesar-  
zem/ by nie był młodszym od Andronika pierworodnego: nad to/ że tenże  
Rodzic

14.  
Beccanus Arcybi-  
skup Smagobliwy

1.  
Krolowie między  
Kardynalami.

2.  
Francuzow z Au-  
glist wojna dla  
Ełkow.

3.  
Konrad Kiazg  
Henryk Wnuke  
w blasku zblizna  
w sadza.

4.  
Alfonsa Perez  
znaczące darcie.

5.  
Andronik Cesarz  
Brat swego wic-  
zwłasczają z Paleolog/







sinach Domku Świętego. Strzegli trzody blisko/ pasterze/ ktorzy ia-  
sność wielką około niewdanego Domku widzieli; ztym tam posili/ i po-  
prześcachu/ z uciecha swoia przypatrzywszy sie Domkowi Pamienskiemu/  
dali znać o tym w Rečinie. Zbiegli sie tam/ co to stysli/ i z podziwie-  
niem Obraz Najświętszej Panny z Panem JESUSEM/ w tymże Domku o-  
glądali. Dopiero co żywo tam z nabożeństwem sie udało/ i chorych dość/  
ktorzy tam ozdrowieli.

10.

Wo yny na Angli-  
kom, przyczyny  
z strony Francu-  
zów.

Miedzy Francuzami i Anglikiem wojna sie zawzięła. Gdy bowiem  
Edward. Arol. Angly nie stanał na sprawę przed Arolem Francuskim/  
przez wyrok swoy/ odtąd mu Philip Francuz Aquitania/ ktoro iako Wasall  
trzymał/ i na tey odebranie/ wielkie woysko zesłał/ lub w tenże czas Edward  
przez swego Brata Edmunda/ za szkody uczynione Francuzom dawał sześć  
dziesiątów/ i nad to chciał sie znieść przez przyjazną rozmowę o wysłanie zara-  
gi; dla czego też nie miał wielkiego woyska pogotowia. Niegdy tey  
przyczyny i te kląźnie Prolemaus Lucensis; ze Rómes Slandryi/ dał Corke  
swoie za Arolewca Angielskiego/ nie dokładając sie Philipa Arola Francu-  
skiego; dla tego Rómes ten/ i z Corke/ długo zadržymani w Paryżu/ ale  
Rómes uciekł/ a Edward podarunkami uiał Adolfa Arola Rzymskiego/  
aby na Philipa wojnę podniósł/ na ktora szukał przyczyny Adolfa/ Arole-  
stwa sie Arelatu/ i Borony cierniowej Chrystusowej/ przez Posły swe do-  
pomagał/ i Comitatum Burgundyskiego/ ktorzy był od Rudolfa odpadł; i  
wojny mu dla tego Adolf opowiedział.

11.

Fratricelli Here-  
tycy.

Począł herezya nastawać Fratricellow i Bizocydw/ albo Bizochow/  
abo Wołascow. Dwa Apostata, albo odstępcy od Zakonu Minoritow Pe-  
trus de Macerata; i Petrus de Foro Sempronij te wszczęli/ ktorzy sie inaczey po-  
tym nazwali/ pierwszy Liberatus; drugi Angelus; nazwał sie; bo zmyslał iako-  
by Anielskie objawienia miewali. Ci też prostokre S. Piotra Celestyna o-  
sułali/ bo gdy go wrzłomo prosił/ aby po pustelniku żyć mógł/ Regule  
Świętego Franciszka ściśle zachowywał; on im to pozwolił/ i ich nasłado-  
wcom. Nauczał/ że Antioł Mikolajowi Czarremu/ ktorzy był na te nowe Mi-  
strze porzucił następować/ Papięstwo powagę odtąd/ i władzę/ i od tego czasu  
nie było Papięstwa/ ani prawdziwego Przekłozonego/ ani Kiedzą oprocz ich; i  
że oni sami na drodze Bozey/ i w prawdziwym Bosciele. Nauczał też/ że  
Dusiom widzenie Boskie aż do dnia sadnego odłożone/ i inszych bledow/  
ktore im począł Hermannus Italus około roku 1277. potym we dwadzieścia  
lat wygrzebiony i spalony.

12.

Michał Syn An-  
dronika korona-  
wany.

W Greckim Państwie/ Michał Syn Andronika/ z tego rozkazania  
był koronowany od Patriarchy Carogrodzkiego odsepienia/ i potał Sio-  
stre Arola Ormianńskiego Aytona/ za ktore z odsepieney przyjaźni/ gniew  
Boski na sie obalił Aytonus; bo gdy te Siostry Marya/ z Bratem swym  
Torossiem odprowadzali/ Brat tego Sebath na Arolestwo Ormianskie sie  
koronował/ że Ayton niechciał być nigdy koronowanym/ ale habit Francis-  
kański przyjął/ dla czego też od tad zwany był: Frater Ioannes. Gdy sie tedy  
Ayton wrocil/ niechciał go Ormianie przyjąć; zaczęli uiać sie do Tatar/  
ustarzając sie tam na Brata/ ale on go uprzedził/ i dla przyjaźni Tatarke  
potał.

13.

Joannes Duns  
Scotus umiera  
Doctor Subti-  
lis.

Tego roku umarł rad nie rad Ioannes Duns Scotus Zakonu Minorum,  
uczeń niegdy Alensa w Paryżu/ mąż wielkiego dowcipu i nauki/ dla subtel-  
ności wielkiej nie łatwo zrozumianey z Grecką Scotinor albo Tenebrosus; iako  
też Anaxagoras; był nazwany/ i Doctor Subtilis przezwany. Rodem był z Bry-  
tonij. Pisał i na Pismo Święte proz skólnych i Teologicznych materij.  
Bromil barzo Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny/ i dwieście ar-  
gumentow sobie około tego zadanych z podziwieniem i pochwałą zbil dosta-  
tecznie. Gdy zaś inszego czasu wpadł w apoplexya/ a rozumiano że umarł/  
w grob włożony/ gdzie iako niektorzy pisa/ przyszedł do siebie/ darmo w  
grobie wołał i długo kłócał/ rozbiwszy głowę/ ktorą też snadź kłótał/  
marł. Aros mu nagrobek napisał: Hic Scotus jaceo, semel sepultus, bis mor-  
uus.

tuus. Tu leże raz pogrzebiony/ dwakroć umarły. S. ktorzy o tego smierci  
ci pisa/ ktorzym wiary nie uwolozę.

Na tenże rok przypada śmierć Łatina Vrsyna Bąrdynala; ktorzy Se-  
qweney Dies ira, dies illa, ktorzy Bosciol zazywa we Mszach Requialnych  
abo za umarłych/ napisał. Cudami cnoty tego objaśnione.

## Rok Pański 1295. Bonifacyusza VIII. 1. Adol- fa 4. Andronika 12.

Po Celestynie Bonifacyusz Osmi obrany Papieżem w Neapolu/ a w Rzy-  
mie koronowany/ gdzie go dwa Arolowie Węgierski i Sycylijski wpro-  
wadzali/ i wielką pompą Rzym go przyjął. Borone wiał przed Ro-  
sciolem Świętego Piotra/ potym do Lateranu prowadzony/ przez drze-  
tryumfalnymi machinami ozdobioną. Służyli mu ci dwa Arolowie w Ko-  
ronach wrch do stołu/ i potrawy zaniósłszy/ sami miedzy Bąrdynalami iedli.  
Był iednak/ ktorzy mu zadawali/ że bezprawnie na Stolicy zasiadł/ i iako-  
by Celestyna/ głosem iakimśi przez trąbę niby cudownie wydanym/ omamiał;  
za tym i cuda jego uważającym wielom był w usciach Celestyna/ a Bonifacy-  
usz w niemawisci. Przeto Piotra de Murone abo Celestyna pilnie szukał/ i  
do siebie przywiesił/ ktorzy sie był z iednym Bratem do Apulij w las/  
gdzie o sługach Bozych styszał/ kryjąc sie/ uiał. Odmieniwszy habit w gru-  
ba sukno. Ale choć sie tak/ wszedzie go poznano/ i dzieci małe/ i ci/ co go  
nigdy nie widzieli/ iego imieniem go nazywali. Gdy do owego lasu/ owi/  
co go szukali/ przyszli/ chcąc go poimać; on miejsce odmienił/ i za morze za-  
iachać umyslił/ i wsiadłszy w łódź ledwie piętnaście mil woda uiaławszy  
wiatrem do lądu przypędzony/ pod miastem Westya; i tak po trzykroć cu-  
downie do lądu przypłynął/ a lud iego głę godną siedziwość/ i iako prze-  
stęgo Papięza poznawał i śanował. Prowadzony był wszedzie od Jerozo-  
limskiego Patriarchy/ ze głę i naciściem ludzi do ntego/ tak/ iz noca isć  
musiał. Radził mu niektorzy/ aby znowu Papięstwo przyjął/ ale sie on im  
statecznie sprzeciwiał: Potym tedy do Anagnij zaślany był/ w zamknięciu  
blisko pokoju Papięskiego/ gdzie znowu cudem go Pan Bog wskawił. Był  
tam Arcybiskup Bonfentynski/ na kamięn chory; iuz był zdesperowany od  
Niedłkow w ciężkiej niemocy/ tak/ iz dwor iego iuz sobie žalobe gotował;  
ale gdy sie Bogu polecał/ i przez zaślugi Celestyna o zdrowie prosił/ zaraz  
ozdrowiał/ i nazawręz ten cud ogłosił. Zamykano go tedy barzo/ bojąc  
sie zgorśzenia/ i Schizmy w Bosciele dla niego/ gdyż niektorzy powatpie-  
wali/ czy mógł ustąpić z Papięstwa. A lub Jakub de Vitriaco Bąrdynal pi-  
sił/ iz sie z nim pięknie objeł Bonifacyusz/ i na Zamku Fumonis w Rampa-  
nij mu mieszkac kazal/ gdzie był z Bracia swego Zakonu na chwale Boskiej/  
i wsiętko mu tam dostatecznie opatrowano/ lub Święty wygodom przeci-  
wny skopo tego zazywał/ czego dawano: Jednak Petrus de Aliaco także Bą-  
rdynal napisał/ iz mu sie przykro stawił Bonifacyusz/ i lub Bąrdynali radzili/  
dać mu wolność mieszkania na pustyni/ iednak go w Zamku Fumonis ścięto  
wieziono/ w iedney wieży/ pod wartą i strażą kilkudziesięciu żołnierzy; tak iz  
tam żaden przystąpić nie mógł. Wprosił iednak dwuch Braci/ z ktoremu-  
by Patierze i nabożeństwo odprawował/ ktorzy Bracia/ nie mogąc tam  
wytrwać/ schorzełi z tamtąd wycoagnieni; bo tam tak ciasno było/ iz tamże  
odpozywać musiał/ gdzie i Msa miewał. Cierpiał to Promnie Młaz  
Święty/ a iako był swiętobliwie/ tak i życie zakonczył/ modlitwami  
z Bracia do śmierci sie gotując/ i mówiąc Psalm Laudate Dominum in San-  
ctis ejus, po owych słowach: Omnis Spiritus laudet Dominum, spokojnie Bogu  
ducha oddał. Żołnierze/ ktorzy go strzegali/ powiadali Papięzowi/ iz od  
Piotru/ aż do tego smierci/ przed iego drzwiami złoty Arzys na powie-  
trzu widzieli: czym dało sie znać/ że był ukrzyżowany swiatur/ i iego umar-  
twienie/ Bogu sie podobalo. Widział iego duszę do nieba niesioną Rober-  
tus Salentinus, tego uczeń. Pogrzebiony iest w Serentynie/ w Alastore

14.

Autor Sequency  
Dies ira, dies  
illa,

1.

Koronacja Boni-  
facyusza VIII.

2.

Zdawanu mu  
nie co.

3.

Celestyna pokor-  
ni posłanowanie.

4.

Celestyna zdm-  
kany od Bonifa-  
cyszusa; i czemu.

5.

W Zambnieniu  
nabożeństwa Ce-  
lestyna.

6.

Smierć iego z nie-  
bą objaśniona.



7.  
Rzady Sycylii i  
Aragony.

1 o nich ugodą.

3.  
Papież Fryderyk  
w tym czasie  
wychodził.9.  
Fryderyk Sykul-  
czy z Krola  
biora i pokoy  
przeciw Karola-  
wi.10.  
W Lucery wygu-  
biem Saraceni.11.  
Niezgodzi Wene-  
tow i Genuńczy-  
kow.

swych Braci / a na tego potrzeb Kardynał od Bonifacyusza posłany. To dziwna / że za żywota tego / nie jeden i wielki grzesznik z tego rozmowy skusonym odchodził.

Potym Bonifacyusz od Karola Arola Sycylii przysięge odebrał / a że Syn Karol Martellus po Matce Arol Węgierski / od Rodzica Karola Wice-Rex zostawiony (bo był do Francji odjechał) młodo umarł / Papież Karolowi Landulfowi / i Philipowi Karola wtorego Synowi / Księżciu Tarentynskiemu / rzady Sycylii naprzód zlecił / a potym Maryi samey Krolowey. Karol bowiem był we Francji dla ugody z Jakubem Aragońskim / i Philipem Arolem Francuskim / i z Karolem Waleisussem. Był podtem Papieżem na teyże ugodzie Gwillelm Kardynał / ktoremu Papież te piekno dał naukę / aby w rzeczach trudniejszych i wątpliwych co do porady / do Chrystusa obracał / i we wszystkim z tego pomocą / według sumnienia i sprawiedliwości pogrywał. Kazał mu też Karol Waleisus wiaść do odskapienia Aragonii i Walencyi / Arolestwo sobie od Stolicy Apostolskiej dany / i Karolaunij / i żeby te wiece Papieżem oddał. Co gdy on uczynił / Jakub też uznał do siebie / że bezprawnie trzymał Sycylię / z tym że Papieżowi i Sycylii na tey otrzymanie / a co też Papież Jakubowi oddał Arolestwo Aragonii i Walencyi z Karolaunij / i od interdyktu uwolnił tego ziemie. Na utwierdzenie zaś tey zgody / Jakub Arol Aragoński pojął Corke Karola Arola Sycylii / a Syn tegoż Karola / Stosre Jakuba Jolande / Nąd to Papież w nagrodę opuszczoney Sycylii / obiecał Jakubowi Arolowi iure fideiuciarie Sardynii / i Borske / z obliżciem czynu dożożnego / i żołnierzom na obronę praw Kościelnych. Ale Jakub Sardynię otrzymał Aragoński / Sycylii nie utracił / Która w pewny sposób trzymał / i tak Bonifacyusz i Karol oszukany. Żeby jednak Bracia Jakuba Fryderyk i Piotr / zgody tey nie psowali / nalegał Papież / aby ich / tak obiecał / z Sycylii wywołał / i Sykulezkom rady i pomocy nie dawal. A że z trudnością było zramięd sie Fryderykowi ruszyć / Papież mu obiecał za Dne / Cesarzowa Taragrodzko / Batarzynie / i Cesarstwo / Ktore potega Chrzescianska odbierze Androniko- wi odsciepiencom / dla tego Papież Cesarzowa do tego małżeństwa wiodł / ruszając o przywroceniu tey do dziedzictwa / i Grekow / do jedności Kościel- nej / ale to nie doszło. Chcieli niektorzy ow pokoy targać / to jest / tak Marianę piśe / Sykulczy / ktorzy przeciw Francuzom z dawną zlego peca bedac / śmierć raczej obierali / niż ich panowanie / a z Jakubem Krolew przez Posta o to ich opuszczenie umawiali sie / a gdy on im rzekł / Jdźcie / Fryde- ryk wam niech da rade / oni złożywszy swietne świąt / zabobne wzięli / i na ga- lerach zabobne żagle dali / a potym sobie obrali Fryderyka. Lecz Papież / na przeciwnych zgodzie oney / klawę wydał / a tym odpusty nadał / ktorzyby sie do Boga modlili / aby taż zgoda klawę swoy wzięła / albo ktorzyby do tego dopomogli. Fryderyk nie przysłał na ten pokoy / i sam po ustąpieniu Jakuba Aragońskiego / w Sycylii panować począł / i tytuł sobie piśał / zo- wiać sie Synem Arola Aragońskiego i Sycylijskiego / i Panem Sycylii. Karol zaś Arol Sycylii prawdziwy / tych czasow / Neapolitańskie Państwo od Saracenow wygrywał / ostatek ich w Lucery wygubiwszy / i Janowi Pi- pinowi de Barulo / dobremu żołnierzowi / zlecił ich wygładzenie / co gdy uczynił / Lucery nazwał miastem Nayswietney Panny. Słyszac też Jakub Arol / że Sykuli niechcą przysięć Karola / kazał swym Aragończykom / z Sy- cylii uciec / i uciekli niektorzy / ale drudzy z Fryderykiem zostali.

Miedzy Wenetami i Genuńczykami / też wojna była / przeto Papież przymierze im nakazał / a żeby przez Posłow swych o pokoy sie i zgodzie przed Stolicą Apostolską umówili / i praw swych obronę tey poruczyli. Przysłali Weneci na te woła Papieża / ale Genuńczykowie woda sie na nich wyprawili / z wielką florą i Armato / ale dla niezgody swoich / wrócić sie do Genuj musieli / i siły swe na sie obrócili / bitac sie dnem i nocą / i o-

gnie

gnie na dachy rzucane / część miasta i pałacow spalili / i tak nie co uciekli / a niebezpieczniejze dopiero zawarli.

Trudniejszy było godzić Francuskiego Arola z Angielskim / ten do siebie na pomoc przeciągnął Adolfa Arola Rzymskiego / tamten Jakuba Aragońskiego. Przez dwu Kardynałow prowadził do pokoyu Papież Edwarda / i sam do niego piśał / aby poświęconych na Świętą wojnę sił / nie Francuskiego Chrzescianska nie obracał / kiedy ich Syrya potrzebuie. Ale on bez Adolfa nie chciał / nie czynić / ani przymierza chciał. Wiecez tedy Papież kazał / aby Posłowie tego / przeciągne pokoyowi umowy / i przysięgi za nieważne głosili / i uporne wyślinali. Piśał Papież i do Adolfa / że go to nie dobi / gdy Panow Chrzescianskich niezgod / i wojny z maley przyczyny wzniecone / pomaga / z obrazu Bosko / z posmiewiskiem Poganstwa / zwłaszcza / że na uspokojenie Chrzescianska test obrany / a zaplato / na przeciw Chrzescianskiemu Arolowi test wiet / i snadź na te napomnienia Adolf wielkie wo- ysko rozpuscił.

Gdy zaś Edwardowi Angielskiemu / pieniądze na woysko nie stało / z Ro- scidlow sie wspomógł. bo jednego dnia i godziny / cokolwiek było skarbow / pieniądze w Rosciolach i Alastorach / wydarto / i Arolowi przyniesiono / a nad to połowice rocznych dochodow od Duchownych odebrać Arol rozka- zał. Ale woysko za te pieniądze zebrane do Wallij / przypłaciło tego Arol- lewskiego /supiestwa / bo tam bitwe zwycięży przegrał. Robert też Arcybiskup i inni Biskupi naradzał sie / co czynić na to Arolewskie naleganie o podatki / ale Papież zakazał pod klawę / do Arolowi dawać / bez pozwo- lenia swego. Arol gdy nie mógł od nich nic wyciągnąć / gumną im pozay- mykał. Gdy na to Biskupi niektorzy dosć czynili Arolewskiej woli / dra- dzy go prosili / aby sie w tym Papieża dolożył / i nie nie dął / za to ich dra- brą Arol nacihać kazał / i było ucieszenie wielkie Duchownych / tak / że sie im było trudno iawnie wychylić / wiezieniem karac kazano tych / ktorzyby klawę Papieża ogłaszali / i tak dla pogrozek / dali pietro część Duchowni- inni / proz Roberta / Ktorey sie starannie zakazu Papieżskiego trzymał. A że Osweyski Opat / według woli Arolewskiej czynił / Robert niewiedząc o tym / porokławszy sie z nim / począłował go / ale gdy mu powiedziano / że Papież- ski zakaz przestąpił / tak mu to zganil / że do domu sie Opat powróciwszy / od zalu umarł. Gdy potym Tomasz Turbiwilla Anglik poimany był od Philipa Arola / dla swego wybawienia / obiecowal / że (takto miał kaske u Arola Angielskiego Edwarda / tak sie spodziewając / iż go miał uczynić A- mitalem i na morzu wodzem) miał okrzęć Edwardowe z woyskiem Fran- cuzowi poddać. Wtęczył mu Philip / i wolno go puscił / tego dwu Sy- now na zastawę zatrzymawszy / ale mu sie zamysły nie powiodły / i zdrayce tego Edwarda obieć kazał.

Tegoż czasu począłki zadane rozroznienia i gniewow Philipa Arola Frankow na Papieża. Naprzód / że we Francji na Apamea do Alastoru / i do Opata Świętego Antonina nalezaco / dla wielkich tam dochodow / wiele Porzatkę gniewu zdzierco w zulo / i dla tego przedtem Alemens Czwarty / Świętemu Lu- dwikowi ta w obronę polecił / i część dochodow / na tey obronę z tamtąd po- zwolił / po kłoby sie Stolicą Apostolską podobalo / Philip Syn Świętego za- Ludwika / po tego zesła też opiekę przysłał / i Synowi to test / temu Phila- powi / umierając też polecił. Ten tedy Romesa Sycylijskiego nieprzyjacie- go z dawną Opotowi i Alastorowi owemu / z listami posłał na Krzywdę Alastora / i tak Romes przysięge wierności tam odebrał / a sobie Apamea przysłał. Słyszac to Papież / upominał Arola / aby Romesa usko- mił / i wszystko przywrócić kazał / Opotowi i Alastorowi / a Romesowi też klawę pogroził / tesliby nie dał pokoyu Apamei / i Krzywd nie nagroził. Nąd to / Arolestwa Cypryjskiego bronioe żołnierze Jerozolimsy / wielkie nakłady czynili / Ktorey / że nie stało w Syryi i Palestynie / wyciągali ich ze Francji / Anglij / Niemiec / Włoch / Łuzytanij / Sycylii. Nie mule to / i tak inszym tak Arolowi Francuskemu było pieniądze wybieranie / i tak zakazał

pieniędzy

12.  
Liqa Krolow na  
sie Francuskiego  
Angielskiego.13.  
Anglij Krol Ko-  
ściolow z łunil d. a  
pieniędzy na woj-  
nę.14.  
Wielkie Ducho-  
wnych tamże.14.  
Tomasz Turbiwil-  
la zdrayca.15.  
Porzatkę gniewu  
Francuskiego  
Krola / na Papie-  
za.



pieniedzy dawac i na dobra onych żołnierzow we Francji natchac. Zaczal tego obojga Papiez i tak insym i tak Philipowi. To ze bardzo guł Philip potym wybuchno i tak nizey.

16.  
Dziśki Krol Arcy  
biskupa wigza.

I w Dany Jan Arcybiskupa. Arol wieszil o to/ ze tego la Komstwo i swieterkradstwo strofował. Papiez i tam Pasterka czynosc i opa-  
cznosc pokazal/ gdy przez swego Posta Isarna Arcybiskupa Bartasch-  
skiego/ u Arola nalegal o uwolnienie Arcybiskupa/ to prozba/ to grozba  
censur Koscielnych/ to rada/ aby do Stolicy Apostolskiej to odniosl/ co  
ma na niego.

17.  
Andronik malo  
Cesarstwa nie  
utratal.

W Panstwie Wschodnim/ Andronik Cesarz za swe odstepstwo/ w wiel-  
kim byl niebespleczenstwie. Do gdy/ Turcy w Azya wpadli/ on przeciwko/  
nim wyprawil swego Podczaszego i Libadanusa/ obudwu wojennych.  
Szescisto sie Podczaszemu i ludzie do niego przed Turkami uciekali i a  
Aretengyrowie mu radzili/ aby se Cesarzem udzielnym uczynil przy takim  
szesciu. Zbraniat et sie on tego/ ale go oni tak w woysku smieli nazy-  
wali. Gdy to uslyszal Andronik/ zatrowozony i swemu to odstepstwu od  
Kosciola przypisual/ nadziele w Bogu i Bogarodzicy polozyl. W tym  
se rady Podczaszego pomieszaly/ bo dawszy pokoy Libadanowi/ na Teodora  
Brata Cesarzkiego/ w Lidyi zostawiacego/ nastapil i zbil iako nie gotowego.  
W tym Libadanus prelo na Podczaszego Woysko zebrał/ i za dziesiec dni  
w Lidyi stanol przeciw niemu/ a wiedzac ze Aretengyrowie u niego wiele  
mogli/ z niemi se rozmowil/ godnosci im od Cesarza obiecuiac/ byle Pod-  
czaszego mu zywcem oddali. Uczyli tak/ i woysko tego se zaraz rozsy-  
palo. Botac se zas Libadanus/ aby mu se Cesarz nie dal ublagac/ oslepil  
go/ i tak Andronik zachowany przy godnosci wezwawszy Nayswietney  
Panny.

Wzwanie Nay-  
swietney Panny  
pomocne mu bylo

18.  
Przeniesienie  
Domku Nazaret-  
skiego na to mie-  
sce, gdzie teraz  
jest.

Znoma tego roku/ w dany miesiac/ od wtorego przeniesienia/ Do-  
mek Naysw : Panny Nazaretanskiej od Aniolow przeniesiony na to mie-  
sce/ gdzie jest teraz. Gdy bowiem wlasie owym Recynetskim/ rozboie se  
ptelgryzmow wozynaly/ na gore z tamtad na tytac Krolow cudownie  
przeniesiony. Ale gdy dway Bracia/ ktorzymow miejsce spolne bylo/ nie-  
zgadzali sie dla podziatu zysku/ i na poiedyne se wyzywali/ cudownie zno-  
wu na ino gorke przeniesion Domek Swiety Lorentanski o dwie mili od  
morza. Wyslano potym do Jlyriku i do Syryi siesnastu godnych ludzi/  
aby obaczyl i zmierzyl miejsce tam od Domku Swietego zostawione/ te-  
sliby se z tym zgadzal/ i tesli z Syryi prawdziwie przeniesiony/ ktorzy  
rzesz dobrze sprawiwszy/ powrocili sie/ i ich imiona i swiadcetwa w aktach  
zapisane. Domek ten tak od Aniolow jest polozony/ ze na Equinoctium  
abo porownanie dnia z noce/ przez dziesiec dni słońce wschodzace w okno bi-  
lo/ a w wieczor takze w okno zachodnie Statue Nayswietney Panny/ iako-  
by iq wiratoc/ oswietcalo/ po ki nie orozono Domku tego murem Kosciel-  
nym. Gdy sie tedy wiesc rozestla/ ze to Domek Przenayswietney Panny  
z Nazareta przeniesiony/ gromadne Processye ludzi tam se udaly/ witaly/  
dziekowaly Panu Bogu za taki dar Kratu temu dany/ i w opiekę se Matki  
Boskiej oddawali. Widziana byla nad Domkiem swiatlosc niebieska/ i  
nie raz. Kosciol potym przybudowany tamze i domki dla przychodniow/  
i tak miejsce to iako widziemy wstawilo se.

19.  
Polskie Korona  
i Krolenski tytul  
przywrocony za  
Przemyslaw.

W Polsce 26. dnia Czerwca Koronowany byl Przemyslaw Arol od  
Arcybiskupa Gnieznskigo/ i tak Korona i tytul Krolenski przywroc-  
ny Polsce/ ktora byla/ po zabitym Swietym Stanislawie Biskupie Bra-  
kowskim/ utracila. Wiele dobrym zamyslam i poczatkem smierci tego  
Arola przeszkodzila/ ktorey przyczyna zwalano na Brandeburskich Mar-  
grabiow/ ktorzy botac se Przemyslaw/ nowa Korona/ i Pomierany osia-  
gnieniem wzmoznionego/ a o Santocka Ziemiace bezprawnie opadowany oba-  
wiatoc sie/ gdy Arol pod Rogoznem/ nie daleko od Marchy/ abo Margrab-  
stwa/ Miesopust odprawowal/ tam se wybrali/ to jest Orho Elektor/ i  
dwa Przemyslawowi Siostrzankowie/ Jan i Orho/ i nadebdniem go w Po-  
pielec

pielec natchali. Wypadl z swemi niektorami Arol/ i mezne se bitac po-  
legl. Chcieli Sasowie na pol zywego wziac na Eonia/ ale widzac zeby  
nie wytwal/ dobili go. Pomogli do tego zaboiu niektorzy z Szlachty  
Polskiej/ ktorzy Dlugos miancie/ o to/ ze zbrodnie i niesluszne zbiory/  
bardzo nienawidzial i karal/ ktorym tez zakazano stroynych hat/ i na wo-  
nie miedzy Szlachty se pokazowac/ ktore karanie ponosili/ az do Rzymie-  
rza wtorego. Ciało Przemyslaw w Poznanskim Kosciele Katedralnym  
pochowano. Niektorzy se domniemywali/ ze go tak Pan Bog skaral za  
zaboystwo Zony nieplodney. On w Kalifu Szpital na przedmiesciu wy-  
stawil/ i fundowal Alastor Dominikanski w Poznaniu/ a Brakowskiemu  
Biskupowi dziesiaty czesc dochodow z Sup Brakowskich nadal/ a Wacław  
Cech/ tyle drugie mu przydal. Jesze w Polsce Zydom se to tra-  
filo. Rabinowie ich na pewny miesiac i dzien w tym roku obiecowali/ ze  
im mial Bog dac cudownie znak ich odkupienia/ na co se przez posty/ mo-  
dly/ i almuzy/ gotowali/ i dnia naznaczonego zehli se do Synagogi w prze-  
stieradla se i iedwabnice poubierawszy/ az ci na przestieradlach Krzyze se  
cudownie pokazaly/ nawet i na tych/ ktore w sklepach domowych mieli.  
Niektorzy z nich niewiedzacy/ co na to rzec/ i tak to rozumiec sprawie to  
Czartowskiy przyczytali/ a drudzy uwierzyl/ ze to jest znak Chrystusa  
prawdziwego/ i Wiare ze Chrztem przyieli.

W Azji wiele skodzila/ Chrescician wielu chciwosc zysku/ i lakomstwo/  
ktorzy Saracenom Eoni/ oreza/ galie i drzewa dodawali za pieniadze/ a  
drudzy rozboie na morzu czynili. Odnawil wielkie Karanta Koscielne/ na  
takich wlozone od Mikolaja Czwartego/ i od Concilium Lugdunskiego/  
Papiez/ i rozgzeszczal ich zakazal/ aby zbiory tak niesluszne oddali/ i ktorzy-  
by takie kupie wynosili do Saracenow.

## Rok Pański 1296. Bonifacyusza VIII. 2. A- dolfa Krola Rzymk. 5. Andronika 13.

Pisal do Sykulow Papiez list pelny ludzkosci/ w ktorym tez im oznay-  
mil/ ze Sycylia Jakub Arol Aragonli/ Stolicy Apostolskiej oddal/  
i ze to przy Karolu Arolu sam Papiez chcial rzadzie/ i od niepokoiow u-  
wolnie. Dal im tedy na wolo/ aby sobie obrali ktorego z Kardynalow/ kto-  
regoby im na rzady iak naylepsze naznaczył. Lecz Sykulzycy niechcieli  
Karola/ zaczym wzywaj Papiez Jakuba Aragonczyka na wiecie ich/ i na-  
klontente do Papieza. A w tym Fryderyk/ noc na nabozenstwie/ w Wigilio  
Wielkonocno w Kosciele Panormitanskim stawiwszy/ gdzie byl groma-  
dno przybedl/ nazajutrz byl koronowany na Krolestwo Sycyli/ a potym  
w Kalabrya z wielka potega wiachwysy/ od Rhegium az do portu Rosetu  
wszystko opanowal. Wstapawszy to Bonifacyusz/ kassowal tego Koronacya/  
i kazal mu se z adherentami swemi/ na Swiety Piotr stawic przed Sto-  
lica/ i okolo tego se sprawic/ grozac karnoscia Koscielna/ tesliby nie u-  
sluchal i z niemi. Ze go nie usluhal/ wydal na nich censury Koscielne/ i  
Karolowi/ ktory se na nich wyprawowal/ dopomogl to slotem/ to dziesia-  
ty czescia dochodow Duchownych z Sycyli na te wojne.

Tychze czasow Syn regoz Karola Krola Ludwik/ swiatem gar-  
dzac/ i prawa na Krolestwo Sycylijskie ustepuioz/ z wielkim zbudowaniem  
Chrescianskwa/ wstapil do Zakonu Swietego Franciszka/ co przedtym  
Pana Bogu slubowal uczynic. Nie smieli go napezod przyioz Franciszka-  
ni/ Rodzica se tego obawiatoc/ ale on znowu slub tenze odnowil. A  
gdy mu Papiez Tolossanski Biskupstwo dawal/ on rzekl/ iz tego pierwey  
nie przyime az slub wypelnie. Co gdy mu pozwolono/ slub wypelniaoc  
Professya Zakonna tam wstapawszy uczynil/ i dopiero roztazaniu Apostol-  
skiemu dosc uczynil. A ze lat nie mial na Biskupstwo/ Papiez dla wiel-  
kich tego enot w tym dyspensowal. Wiele inszych i mlodych nan parzoc/  
na 100

20.  
Przemyslaw  
zdrada zabity.

Iego dobre u-  
czyns.

21.  
Na Zydomskie  
odziezy Krzyze  
cudowne.

22.  
Lakomstwo  
Chrescians w Sy-  
ryi.

1.  
Fryderyk korono-  
wany na Sycyli  
Krolestwo bez-  
prawne.

Zato wyklety.

2.  
Ludwik Krolewie  
Sycylijski zostale  
Franciszkanem.

Papiez mu Bi-  
skupstwo daie.



3.  
Gwido Komes  
świątym gardzi.

4.  
Rozruchy Angiel-  
skie i Francyjskie.

5.  
Papież z krzy-  
wdą swoją go-  
dzić się ustrze.

Papież zahanuie  
podatkow Kościel-  
nych na te wojny  
pod kłatwa.

6.  
Krol Francyjski  
zahanuie dawac  
Annat Papieżom.

7.  
Szkolow okru-  
tństwa na An-  
glikow Bog karat

na rod tego Krolewskiego na twarz prawie Anielska i takte Duchu Świętego w nim uważać do pokuty i służby się Boskiej zachęcał.

Gwido też Komes Secreti Wodzy Gibellinow sławny na pokucie za przeszłe grzechy w podobnym luz wielu światowemi godnościami gardząc do tegoż Zakonu Świętego Franciszka wstąpił. Tak się i wielbłądzi przez ucho igielne cisną do nieba!

Philip Arol Francyjski z Edwardem Angielskim iestze wojował. O-  
kazy wojny ta była. Gwido Komes Slandryi nie radziwszy się Arola Phi-  
lipa dał Corke swoje Filippe za Arolewicę Angielskiego Edwarda Krolewicę  
Wallij. Zważył go potym do siebie Philip i trzymał na Zamku Luparje.  
Wyprawił tedy swoje wojsko z Tymundem Bratem przeciw Philipowi a  
przeciw niemu Arol Waleisus i Robert Atrebas wysłali i Anglow zbili i  
poimali wielu zanych. Wzwołniony potym Gwido z wzięcia za przycz-  
ną Papieścia w te Kondycje aby Corke swoje Filippe dał oddał, abo w za-  
stawie Philipowi a i sam zadney ligi z Anglem nie czynił. Dána tedy Fi-  
lipa do Paryża. Która gdy starał się Papież uwolnić a nie wskazał groził  
Arolowi Kłatwa iestliby tej nie oddał. Nie dbał Arol na to; przeto Gwi-  
do złożywszy się z Edwardem Angielskim Arolem wojsko Philipowi wypo-  
wiedział. Papież na Krzywdę swoje nie pominął Anglika utolić aby dał  
pokoy Francyzowi i przez Posły swe przymierze między nimi nakazał.  
Pod czas przymierza tego przez Posły swe Arolowie i Gwido rzecz swoje  
u Papieża przelożyli z tego wysłuchawszy Papież taki dekret uczynił aby  
Arol Francyjski oddał Filippe Gwidonowi i miasta odieć i żeby Angliko-  
wi oddał co mu wiał w Agwitanij. Nie słuchał tego Philip i Robert  
Atrebasencki przy nim list Papiecki w ogień wrzucił a Arol po czasie  
przymierza obiecał Stefanu Arolunne nieprzyjaciela Papieżowi przyja-  
źni; dla czego też Stefanu Arolunne nieprzyjaciela Papieżowi przyja-  
do swej przyjaźni i Arolestwa i list swawy pisał i wielkich się rzeczy potym  
na Papieża wazył. Żeby iednak Adolf Arol Rzymiski na Philipa z wo-  
jskiem nie nastąpił odwoził go Papież od tej wojny przez Elektorow  
Moguntzkiego i Bolenzkiego i iestliby ich nie słuchał aby mu pomocy nie  
dawali obiecał przecie że Papież miał się do tego przyłożyć aby nagro-  
dzono było w czymby prawom Cesarzkim uwleczono; bo Burgundyskie  
Państwo abo Comitatum sobie Adolf u Francyzow iakoby bezprawnie go  
trzymających pretendował. A że na te wojne między Arolmi trapieno  
Kościół podatkami zakazał ich Biskupom i wszystkim Duchownym i Za-  
konom i pod kolorem pożyczek bez dozwolenia swego Bonifacyusza tak  
na datacych iako i na wyciągających re podatki Kłatwę wydając i to po  
Francyi i Angli głosić kazał Albanzkiemu i Prebysyńskiemu Biskupom  
nie bez wielkiego szemrania Politykow na to prawo; Ktore iednak słusne  
było bo we Francyi wyciągano ciężkie podatki Kłatwa Malavoltas zwano to  
iest setna abo pięćdziesiąta część i od Duchownych; a w Angli pięćsetowa-  
no Duchownym gumna i dobrą ich opandowano; o co potym z płaczem prze-  
praszał Edward Duchownych. Czul ten zakaz podatkow od Papieża Arol  
Francyjski i dla tego na wet za wet chce przeszkodzić aby co ze Francyi  
miało dochodzić Papieża nie dochodziło go; iakoby wydawaniem z Arole-  
stwa pieniedzy Francya ubożała; zakazał aby żaden z tego Arolestwa pie-  
niedzy perel koni i czego innego nie wywoził. Wymawiał mu Papież  
tego niewdzięczność ku Stolicy Rzymskiej Która od tego Państwa nala-  
zdy infych iako Adolfa tamowała; przekładał mu Przodkow tego Kościel-  
na wolność pomnażających. Philip lub potym prawo o niewydawaniu  
pieniedzy z Arolestwa odmieniał ale znowu je odnowił gdy się niezgody  
szerzyły.

Na Anglikow Szkolowie bardzo okrutni tych czasow byli; nikomu i  
dzieciom nie przepuszczając ani wstydowi. Gdy Kiedz od nich przymuszo-  
ny miał Młże Ktorey słuchali po poświęceniu żaraz Najsłodszy Sakra-  
ment zniknął; a gdy drugi raz Kiedz infu hostya poświęcił; toż się stało  
Prze-

Przelecieli się na to iakiey Boskiej zemsty i z tamąd się porwali; ale przeci-  
iey nie ušli; do ich Anglikowie zbili.

## Rok Pański 1297. Bonifacyusza VIII. 3. Adol- fa Krola Rzymisk. 6. Andronika 14.

Arol Arol Aragoński dostał u Maurow Arolestwa Murcy i potym  
do Rzymu przyjechał; gdzie mu iako obiecał Papież Korony dał; i Sar-  
dynia lennym prawem. A że ziąchali tamże Arol Sycyli Karol i Bon-  
fancya Arolestwa Matka Jakuba Arola z Janem Prochito i Rogeryusem  
Laurea Ktorzy od Fryderyka odstąpili; naradził się z temi Papież iako Fry-  
deryka z Sycylii rugować. Sardinia zaś i Korcykę Jakubowi i Potom-  
kom tego dano; z tymi obowiązkami aby przeciw Papieście nieprzyjacio-  
lom sto zbrojney iędzy pieć set piechoty; dawał; i dwa tysiące grzywien  
aby za ustatkiem potomków oboje się wracali do Papieża te Arolestwa; aby prze-  
ich nie dzielono na wielu Dżedżicow. Na te obligi przysłał i poprzyściągł  
ie Jakub Aragończyk. Nad to uczynił go Papież Wojsk Wschodnich  
Chrześcijańskich Wodzem; i on obiecał się na Pogansko gotować i galery  
z armatą. W tym wszęła się niezgoda między Papieżem i Kolumnami.  
Fryderyk Sycylii Tyran i Jakuba i Piotra Kolumnow Kardynałow na  
swoje strone przeciwował. Tych; że niechęćli Zamkow opadowanych Pa-  
pieżowi oddać; wykłóli i z godności złożył; Oni na Papieża rozgniewani  
rozsięwali o nim i pismem; że on nie iest Papieżem; że złym sposobem Pa-  
piestwa dostał; i że te rzadzi; ztąd pozwani przed Stolicę; na sąd Papie-  
ski nie staneli; Przeto ich Papież iak Schizmatyków karał i Purpury im  
Kardynałskie zakazał i wszystkie Kościelne im Beneficia odebrał i dobra ich  
konfiskował i na trzech Synow Jana Kolumny wydany dekret; przez Bi-  
skupow złożony; nad to Inkwizytorom na nich prawo dano; i na ich adhe-  
rentow aby z nimi iak z heretykami poczynano. Wydana i na tych Kłat-  
wa; Ktorzyby ich za Kardynałow mieli. Polące też ich w Rzymie rozwa-  
lić kazał Papież i sprzyjających im z Rzymu wyrzucił. Przeciw nim i-  
się w Preneście zamkntonym; postal na obleżenie swe Żołnierstwo z Drży-  
nem ich Wodzem; Kłód gdy miasta Drżyn dobył; uciekli Stefan do Arola  
Francyjskiego; Sarrá do lasa; gdzie leśnemi iabkami się żywiąc; poimany  
był od Majlijskich rozbojników i do wiosła na galerach przymuszony.

Wojna się Anglikow z Francyzami szerzyła. Anglik pierwey; niżej  
do Slandryi się udał z wojskiem; Duchowienstwo w Westmonasterium przy-  
wiel; z płaczem; za uciśnienie przeproszał; i mowil: Ide teraz i za was się  
ofiaruję na te wojny; iestli się zdrowo wroce; wszystko wam oddam; iestli nie  
poroćcie się; Syna mego Arola macie. Wiodł Arola do Slandryi; Gwido  
iey Komes; aby iey zjedniony dał pomoc; co też obiecał Adolf Arol  
Rzymiski; żeby wojska złożywszy; na Francya uderzyli. Arol Adolf słowa  
nie dotrzymał. Edwardowi; czyli; iako niektórzy piszą; od Francyzow u-  
darcowany; czyli dla nowych rozruchow w Niemzech. Bo Philip Arol; co  
drudzy twierdzą; miał zmwę z Olbrychem Austryackim Kłoseciem; i na  
Adolfa go pobudzał. Zaczęły iakcię było Francyzowi Gwidona zwyciężyć;  
i ziemie tego sobie podbić; po Ktorym podbiciu dopiero przymierze na dwie  
lecie między nimi stanelo za staraniem Papieście i Arola Sycyli. Po-  
mogli też Papież pod te wojny Philipowi; nan o zakazanie podatkow Du-  
chownych zagniewanemu; Bo gdy go Komes odstąpił; pozwolił ich; i pie-  
niedzy od Duchownych pożyczanym sposobem; abo; gdyby gwałtowna po-  
trzeba przypadła; w Ktorzyby tak pretko do Papieża się udać nie mogli o po-  
zwolenie.

Arol zaś Czeski lub przysłał był to prawo Papieście przeciw poda-  
tkom Kościelnym; prosił iednak o tego relacyę; i uprosił; że na swoje Ko-  
ronacy Kostru wielkiego potrzebował. A potym ztego będąc zdrowia;  
prosił Papieża raby w Post Wielki mogli pokarmow nieposłusnych zazywać;  
i pozwo-

1.  
Krol Aragoński  
Krolestwo Murcy  
Maurow brzo.

2.  
Sardinia i Korcy-  
ka dają mu Pa-

3.  
Na Papieża Kolu-  
mnowie powstają

Jak Karanie.

4.  
Wojna Anglikow  
z Francyzami.

5.  
Slandrya Fran-  
cuz sobie podbił.

6.  
Postow zachowa-  
nie.



7.  
Po Karolu Már-  
tella o Krolu Sy-  
cylji wropliwosc.

i pozwolit Papież/ i ednak Piętki i Sobory i Wigilio Swietego Młacieja po-  
ścić mu Karol/ a inszych dni skromnie i tajemnie pokarmow niepostnych za-  
zywac. Zgad znać/ tak dawni Chrześciance postow Kościelnych przestrzegali/  
nie tak tak teraz niektorzy/ nie tak z potrzeby/ jako swej zmyslnosci dogo-  
dzając.

Gdy Karol Martellus, do Ktorego po Oycu Krolestwo Sycylijskie/ a  
po Matce Węgierskie należało/ umarł; urosła wropliwosc/ czy tego Syn  
Karol/ Wnuć Karola wtorego/ na Krolestwo Sycylijskie miał nastąpić/  
czy Robert/ rzeczi Syn/ dla praw i wyzgańow tam roznych. Rządzono sie  
Papieża/ do Ktorego najwyższym prawem Sycylia należy; a Papież tego  
za pierwotnego mieć Karol/ Ktoreby najbliższy we Krwi był Krolowi Ka-  
rolowi wtoremu; i że ten ma Krolestwo obić/ mając wzgląd na lata i  
pleć; i nastąpił Robert/ a Syn Karola Martella Węgierskie Państwo o-  
siągnął.

8.  
Apellacya od sadu  
Arcybiskupa Lu-  
gdunskiego do  
Krola.

W Gallij też spor urosł w Lugdunie/ gdzie od sadu Arcybiskupiego/  
Mieścianie wolno mieć chcieli apellacye do Krola Francuskiego/ czego im  
Arcybiskup bronil; że miał najwyższą moc i władzę/ sadowa; dlatego na  
na nich Kłotwe/ i na miasto interdykt wydal/ lub Krol im apellacyi pozwa-  
lał. Gdy sie to do Rzymu doniosło/ Papież zniósł owe censure z miasta i  
Mieścian/ Arcybiskupowi Karol do Rzymu ziać/ i Prokuratorom od Ka-  
pituly Kanonikow/ i od Mieścian/ a toli potym Klemens piaty wysłtł/ za  
Krolem Karol.

9.  
Potępienie sekta  
Fratricellow.

Szerzyła sie Fratricellow sekta/ Ktorezy pod płaszczykiem nabozenstwa/  
do nieczystosci i wsteczestwa lud przynadzili. Papież proz tego/ że  
na nich spuścił Generala Minorum, aby ich wedle praw Karol; Potępił te  
sekte. Ale oni z tamtąd do Sycylii ustopiwszy/ i tam przy biesiadach trobi-  
li mówiąc Exultet Ecclesia meretricis exultet; i potulali traby i Kielich jeden

10.  
Do Grecyi się uda-  
ia Fratricelli.

na wżgárdę Kościoła Rzymskiego/ przeszli do Grecyi/ i tam błedy swe roz-  
siewali; a gdy tam Papież Patriarche i Biskupom na nich/ i onym sprzy-  
latozcyh/ sady nakazał/ ustopili do Achaii. W tenże czas Brat de Bodicio,

11.  
Begwini Heretycy  
nowego sobie An-  
typapę obierali.

z Prowincyi uciekł z Esiegami Piotra Jana de Biterre, i w Kościele Swie-  
tego Piotra w Rzymie czas sobie upatrując od piatciu Begwinow i trze-  
nastu niewiast/ obrany za Antipapę i był tam z Liberatem i Andilem

12.  
Piotra Biterrensa  
Heretyce.

wzwyż namienionym/ i ich adherentami. Co sie tyje tych Ksiąg Piotra  
Jana Biterrensa/ niektore błedy tego na Concilium Wiedeńskim od Klemen-  
sa piatego potępione były; a że potym te tego Esiegi zarażliwe po ludziach  
sie rozeszły/ potępił te potym Jan XXII, w Których Kościoł Rzymski uda-  
wał/ za owe nierządnicę wspomnioną w objawieniu Swietego Jana; nau-  
czał tamże/ iż Chrystus żył jeszcze gdy mu boł przebito/ lubo sie zdał tak  
umarły; i przysłał/ że to był Swiety Martheusz napisal/ ale Kościoł to  
z niego wyskrobał/ żeby sie nie zdał przeciwny Swietermu Janowi Swan-  
gelisście. Owi zaś pleć Begwinow/ i trzynastie niewiast/ dla tego uczyni-  
li nowego Papieża/ żeby nowy Kościół Duchowny wzbudzili/ odezućwisy  
Rzymski tak cieleśny. Potym zaś ten Piotr Biterrensis tak heretyarcha  
i głowa Begardow potępiony/ z grobu wykopany/ i spalony był z swemi  
Esiegami i wotywami od prostych/ Ktorezy go czcili/ u tego grobu zawiesz-  
nemi/ bo swe widzenia powiadał za żywota/ i tak ich mamił.

13.  
Kanonizacya s.  
Ludwika Krola.

Kanonizowany tego roku Swiety Ludwik Krol Francuski/ o Którym  
wyżej sie wiele napisało. Umarł tegoż roku prawnuć tego Swietego/  
Ludwik Swiety Biskup Tolossanski/ potym od Jana XXII. w liźbe Swie-  
tych wpisany. Ten w chorobie barzo cierpliw/ Młże przed sobą miewac  
Karol. a gdy lekarze o zdrowiu mu tufyli/ on rzekł: nie wierzycie że u-  
mre/ ale zaraz obaczycie; i zaraz oniemiał/ i mile skonął. Po śmierci ple-  
cieńszym był niż za żywota/ i zaraz cudami zataśniał. Był barzo czysty/  
rozmow z niewiastami choć pokrewnemi sie strzegł/ mow spetnych scier-  
pieć nie mógł. Gdy Matka tego/ Krolowa Sycylijska/ w Neapolu sie  
z nim obaczła/ z radości go oblaćwisy/ pocałować chciała/ ale on twa-

rzy umknął: A gdy rzekła: Aza ta nie Matka twoja/ on odpowiedział/  
wiem żeś Matka; ale Niewiasta. Trapił ciało swe postami i włosienni-  
cg/ nogi ubogich umywał i całował.

Tenże rok do nieba przesłał B. Maltgorzate Bortoneński/ od życia  
nieczystego przez Chrystusa odwiezionego. Ta w Lwianie pod Peruzem  
zrodzona/ z młodu rostkosiła żyła/ słuzebną będąc iednego Szlachcica a dras-  
naloznicę. Ten gdy gdzieś odiać/ Korka/ Ktore był wziął z sobą/ do  
domu sie wrocilwisy/ Maltgorzate za tey odzienie ciągnąc poczęła/ takoby to  
chęć z domu wywabić. Ona temu sie dziwuic/ posła za nią/ aż  
do stosu drew ię doprowadziwszy/ stanie owa Korka/ i na drwa o-  
we poglądaic/ i ich sie dotykaic/ niełako Maltgorzate napominala/  
aby drwa owe odwała. Co gdy ona uczyni/ aż Pana swego umarłego/  
i od robactwa rostkosięnego obaczy/ wzruszyła sie tak tym widokiem/ że prze-  
stę życie sobie obrzydliwisy do Rodzica sie wrocila; ale od niego za powo-  
dem Młachy odrzucona/ miała to natchnienie/ aby sie do Bortony do Fran-  
ciskanow udala. Tak uczynila/ i tam pokutuic/ a postami/ modlitwami/  
na ziemi leganiem/ i łzami za grzechy Boga błagac/ i abic rezećter Regu-  
ly Swietego Franciszka przysla. Gdy w Kościele przed Arcybiskupem go-  
raco sie modlila/ Chrystus rzekł do niej: czego chcesz niedza? odpowie-  
dziala: Niego/ tylko ciebie Panie. Gdy Krodz z omylki dal tey nie po-  
swieconę Hostya/ miasto Najswietszego Sakramentu/ przy Komuniu tey  
nie gula zwyčajney sobie słodkości i pociechy. W ubóstwie tak sie Kocha-  
ła/ że mowila/ iż gdyby tey Chrystus rozkazal/ aby co miała/ do iegoby tro-  
nu w tym apelowała. Prosiła raz/ aby była uczestniczła boleści Najswiets-  
hey Panny pod Krzyżem/ i przetrzala to taką boleść/ że to za umarło mia-  
no. O śmierci tey/ Chrystus przepowiedzial/ do Ktorego po lat dwudzie-  
stu pokuty posla. Ciało tey cale u Franciszkanow chowalo. Cudami  
wstawiona/ samych umarłych dziesiec wskzesila. Leo X. Swieto tey w Bor-  
tonie pozwolil; i Urban VIII. potwierdzil tey tytuł Błogosławionej.

Tegoż roku Bonifacyusz potwierdzil Gracye Rzymskie/ i sto dni od-  
pustu każdemu dniowi przydal/ tak to odpusty dawno wezwycia. Tak  
ze Swietych Apostolow/ Ewangelistow/ i czterech Swietych Doktorow  
przednich/ Karol czcił/ lub ritu duplici/ tak tych/ od Których Kościoł tak  
naużony i oświecony. Tenże Mnichy niektore/ dla życia nie dobrego ex-  
tra Cali wygnal/ a Franciszkanom tam dal miejsce.

Zwincelo tych czasow Augustynianow Pustelnikow zacnych wiele/  
tak to Egidius Columna, potym Arcybiskupem Biterreckim i Primasem A-  
quitany uczyniony. Pisal de Regimine Principum, i przeciwo Heretykom/  
tak iz go Seripandus Bardenal/ nazwał Proram i puppin Theologorum/  
Zwincelo i Theobaldus, potym na Weronenckie Biskupstwo wzięty z Sakonu/  
tak w Karaniach goracy/ że prawie kamiennym sercem iz z oczu wyćiskał.  
Trzeci Vitus Pannonius, Ktorey tak Bluzęs/ umarły iuz/ umarłego wskre-  
sil. Tak Kościoł Swiety zawse ma wielu wielkich Swietych.

## Rok Pański 1298. Bonifacyusza VIII. 4. Adol- fa 7. Andronika 15.

Bonifacyusz starał sie o pogodzenie Krolow/ Rzymskiego/ Francuskiego/  
Angielskiego. Pomogło do tego/ że sie im samym ta wojna naprzy-  
czyła. Anglikowie w niebytnosci Edwarda tak wiele podatkow uciśnieni/  
uradzili/ aby Krol nie mógł ich nakazowac/ bez przyszwolenia stanow. Nie-  
mniey Francuzowie na podatki sie uskarzali/ i od Phillipa wiele Panow od-  
padło/ i tak Krol musiał barziej swych rzeczy bronic/ niż sie o cudze sta-  
rac/ przez wojne. Zdali sie tedy na rozszdek Papieża/ a że Edward mo-  
wil/ iż nie mógł z nikim pokoiu stanowic/ bez Adolfa; zbil mu to Papież/  
że to zapewne miał u Adolfa sam sprawic/ że na zdaniu Papieskim prze-  
stanie; i tak Edwarda w tym od przysięgi uwolnił. taki tedy dekret ucy-  
nił

Smierć S. Maltgo-  
zaty dzwoniła  
wrocanej.

Gracye Rzymskie.

Ara Cali Fran-  
ciskanom dana.

Augustyniani za-  
cni.

Godzi Krole Bo-  
nifacyusz.







swego na Szkocyę / z rąk tąd Papielowi listownie pokazał / iak dawno Arolowe Szkocy byli Wasallami Arolow Angielskich / iako Jan Arol Szkocyi ostatni przysięge mu oddał / lub potym przysięge złamawszy / wtargnął w Anglię / i zaboystw okrutne nad dziećmi z Matkami czynił / dwuset Duchownych spalił / także iako potym Szkotom ośiodłał / tenże Edward / i Arolestwa Szkocyi mu ustąpił Jan Baliolus Arol / którego gdy miał w rękach Edward / dla przyczynienia się za nim Papielskiego uwolnił go.

W Rzymie Kościół Świętego Piotra Papież nadał nowemi dobrami/ Zamkami/ Solwarkami; liezbe też Kanoników pomnożył/ że ich trzydzieści było/ a innych tamże Duchownych Beneficiarow i Aleryków pięćdziesiąt/ dla ozdoby Kościoła Egiecja Apostolskiego. Co też przedtym Kościół Łaterański był przy Kanonikach Zakonnych abo *Regulares*, odtąd im to dla pewney przyczyny/ a Kanoników tam Świeckich postanowił.

W Persyi pánował Tatarzyn Bássanus/ Etory Arolowi Báydonowi Chreściáninowi/ żywot i Arolestwo ddiat. Ten/ że sie tam Wiára Chreściánka za prace Oycow Dominikańow Herzylá/ sprzyiał i sam Chreściánom/ á ná Mlahometany następował; i wielu Panow złożył godności/ Etorzy go wiedli do sekty Sárácenow/ i żeby przesłaďował Chreściány. Wiec że rez Sárácenti pláďrowáli Arolestwo Ormian/ Arol ich/ ná Sárácenow przyzwał tego Bássana ná pomoc; i przyiáďał z wielkim woyskiem/ to test máłoc iáďdy dwaćroć sto tysiecy/ Etorze sie zloćzyli z woyskami Arolá Ormianskiego i Bsergíanów. Wyśiedl przećiwko nim Soldan Bábilonski proz wielu ludá z Syryi/ máłoc iáďdy sto tysiecy/ i bitwe zwiódłszy przegrál. Bássanus bowiem swoim z koni kázał posťpować/ póki ná nich strzał Sárácenti nie powystrećáli/ á swoim strzali tak przysposobić kázał/ żeby ich wypuśćzonych ná Sárácenty/ nie mogli z swych ćiał dobyć Sárácenti/ i ná Tatarow ich zázyc. Po

potażce i ucieczce Soldan/ czterdzieści tysięcy swych Bässanus z nim pu-  
ścił/ ale go dostać nie mogli; z całym Korzyści wielkie rozdawszy między  
swoich/ udał się z niemi do Dāmāssku na obleżenie jego; i Dāmāsseni prze-  
strąszeni poddali się mu. O tym Bässanie S. Antoninus piše/ iż Chrześ-  
 przyjął dla takiego cudu. Pojął był Corke Arola Ormianskiego/ Bato-  
litę/ i dopuścił ich żyć po Batołicku. Gdy mu potym powiła Syna spie-  
tnego/ niektórzy z Panow śle mu to udawali/ że ten płod z kim innym mi-  
łł. on temu wierząc/ na ogień to z Synem skazał. Przysłał dekret niewin-  
 na Pani/ ale prosił/ aby dziecię okrzczono pierwey/ a ona Sakramenty  
Święte aby przysłał. Pozwolił na to Bässanus; iż ci po Chrzeście śliczne  
owo dziecię zostało. co on obaczywszy/ dekret Eassował/ i od Zony Wiary  
Świętey nauczoney/ z Panami innymi Chrześ przyjął.

W Cărogradzie/ co był Pătryarchoswă Athanasius ustąpił Janowi /  
n przywrocony do swej Stolicy z tey przyczyny. Kilka dni przed  
teniem ziemię/ dał znać o nim Andronikowi Cēsārzowi/ i taka plagă  
na Rzymiány następowała. Gdy zaś trzęsienie ziemię było/ Andro-  
nowił/ iż mu o tym przepowiedział Atanazy / i przydał/ iż nie maś  
godniejszy Stolicy Pătryarchowskiej. I lubo Greckie Ducha-  
two się tym zătewozilo/ wspominaąc sobie na tego surowości/ przecie-  
onik przemógł/ że mu Pătryarchia przywroceno. Gdy tedy Pătry-  
został/ przyiachawszy do Cărogradu Pătryarchă Alexandryiski/ rătă-  
og albo przypowieść mu powiedział/. Miał ieden Szwiec Fortę bia-  
ora co dzień iedne myś ulowił. Tă wpadła w stątek/ w łtocy m sto-  
entę/ i wśytka się poczeruila/ Żă tym myśi gdy ją obaczyły / rozu-  
c/ że Mniśki ħăbit wśiela/ i tuż z miefem iedn nie bedzie/ skory owe be-  
nie i nie bojąc się tey/ zgryzły. Onă to widząc/ nie mogąc wśytkich/  
myśi pochwyćilă. I przydał potym: Ja się boję/ żeby Atanazy żă  
widzenie i niby Prorocstwo otrzymawszy Pătryarchă/ znou prze-  
urowości nowă nie poprawił/ dla tego o sobie rozumienia. To piśe  
ras.

8.  
Kościół Rzymski  
lepiej opatrzoney.

9.  
Kássa Tátáryń  
w Persyi sprzyia  
Chrześciánom.

10.  
Łaczy się z Or-  
miány ná Sára-  
cenow.

Zbił Soldana Babilońskiego.

II.  
Kassan okrzczony  
dla cudu nad Sy-  
nem.

12.  
Pátryárcha znou Atánazy w Ca-  
rogradzie dla nie-  
iákého Proročtwa

Apolog o tym  
śmieszny.

cał Świerty Mikołay z Tolentyu. Ten do opuśczenia świata/ Późniem  
Augustynianą gorąco kążącego o marności świata/ wzruszony/ i one słowa  
od niego słysząc: nie kochajcie się w świecie/ i w tym/ co na świecie jest/ sąraz  
z owym Bógmłodziecią do Błaztórę poszedł; gdzie tak żył światobliwie/ że  
sześć miesięcy przed śmiercią zasłużył co noc Anielsko melodyę słyszeć/ w któ-  
rej niebieskiej radości porzucił kosztować. Wiecey o nim czytaj w żywotach  
Świtych.

Slynał tego prawie zasu w Emilij Święty *Amatus*, Krory Pasterbi-  
ce Brata swego niechcąc pojąć/ gniew iego na sie zaciagnął: ale dobrą swe-  
ną ubogich rozdawszy / róbota / sobie i ubogim żywność wyrabiał przy  
postach i ostrości życia/ i u wielu był w posmiewisku. Gdy jednak na mo-  
dliwie był wdzięany/ od ziemi podniesiony/ iuż za głupiego nie był miany.  
A gdy iego powinowaci szpetna Kalamnia nań kładli/ o Krora był pozwany:  
na sąd/ ten/ co go nań wzywał/ wśedşy do niego/ aż obaczy/ iż na promieniu  
słonecznym suknia iego wiśi; co słyşac sędzia nie śmiał go sędzić; i tak cu-  
dami slynci/ i sztery razy Grob Świętego Jakuba nawiedzivşy/ ubogim  
Szpital zbudowavşy/ odpocynął w Pánu.

Cudem ten rok zakończył, Który się stał w Retyngen mieście Franko-  
nii. Tam u stroża Kościelnego Żyd Kupił Najświętszy Sakrament. Ro-  
dał go ten Żyd między swoich/ Ktorzy go Kłoli/ to igłami/ to sydlami/ a  
Krew ciekła z Hostyi Świętych/ pozałkopywali w ziemi. Ale nad owego  
przekupnia domem widziana światłość wydała go. Wpadłszy tam Chre-  
ścianie/ Żyda i strożę owego przedawcę poimali. Ktorzy się do wszystkie-  
go przyznali. Gniew stąd wielki Chreścianie/ na Żydy zawzięli/ i po ro-  
żnych miastach mieżem i ogniem ich trąćili/ a gdy się z nich niektórzy  
w Zamku jednym zamkneli/ Którego Chreścianie dobywali/ Córka jedne-  
go Żyda z Zamku na Chreścianiny wołała/ aby ją wybawili z rok swoich Ży-  
dów i okrzęcił. Lecz gdy infsego sposobu nie widziała na to/ z Zamku dość  
wysokiego rzuciła się/ i cudownie zdrowo na ziemię padła/ i zaraz okrzęzona.

S U M M O W A N I E  
Wieku Trzynastego.

To jest/ przeszłych lat/ poczyniwszy od Roku 1198. aż do Roku 1300.

**Papież tego Wiek.**

JNNOCENTIUS trzeci, obrany Roku 1198. umarł Roku 1216. siedział lat 18.  
 miesiąc 8. dni 9. w Perużu pochowany; gdzie też umarł.  
 HONORIUS trzeci, obrany Roku 1216. umarł Roku 1227.  
 GRZEGORZ dziewiąty, obrany Roku 1227. umarł 1241.  
 CELESTYN czwarty, obrany Roku 1241. żył na Papieństwie tylko dni 16.  
 JNNOCENTIUS czwarty, obrany Roku 1243. umarł Roku 1254.  
 ALEXANDER czwarty, obrany Roku 1254. umarł Roku 1261.  
 URBAN czwarty, obrany Roku 1261. umarł Roku 1264.  
 CLEMENS czwarty, obrany Roku 1265. umarł Roku 1268.  
 GRZEGORZ dziesiąty, obrany Roku 1271. umarł Roku 1276.  
 JNNOCENTIUS piąty, obrany Roku 1276. żył na Papieństwie miesiąc 5. i  
 dwa dni.  
 ADRIAN piąty, obrany tegoż Roku, żył na Papieństwie miesiąc, i dni dziewięć.  
 JAN dwudziesty pierwszy, obrany tegoż Roku, żył na Papieństwie miesiąc  
 kilka.  
 MIKOŁAJ trzeci, obrany Roku 1277. umarł 1280.  
 MARCIN czwarty, obrany Roku 1281. umarł 1285.  
 HONORIUS czwarty, obrany Roku 1285. umarł 1287.  
 MIKOŁAJ czwarty, obrany Roku 1288. umarł 1292.

**S. CALE**



## Summowanie Wieku Trzynastego

S. CELESTINUS piąty, obrany Roku 1294. złożył Papieństwo w pięć miesięcy.  
BONIFACIUS ósmy, obrany tegoż Roku umarł Roku 1303.

## Cesarze Wschodni tego Wieku.

ALEXIUS Angelus, z Alexym młodszym.  
Potym rozdzielone Cesarstwo Wschodnie na Cztery części, i Cesarze udzielne.

BALDWIN pierwszy, Cesarz Carogrodzki Łaciński obrany Roku 1204.

HENRYK Brat Baldwina. PIOTR Comes Antiochenensis.

ROBERT. IAN Brennus.

BALDWIN wtóry, na którym ustało Greckie Państwo Łacińskie, Roku 1261.

THEODORUS Lascaris na części jednej Cesarstwa, umarł Roku 1222.

Po nim IAN Ducas, abo Vatatzes: THEODOR.

MICHAŁ Paleologus: ANDRONIK Syn jego.

MICHAŁ Syn Andronikow Koronowany Roku 1294.

## Cesarze Zachodni i Królowie Rzymscy tego Wieku.

OTTO czwarty, obrany na Królestwo Rzymskie Roku 1200. na Cesarstwo koronowany w Rzymie 1209. umarł Roku 1218.

FRYDERIK wtóry, koronowany Roku 1220. umarł Roku 1246.

HENRYK pierwszy Król Rzymski, Rok królował.

WILHELM Król Rzymski na Cesarstwo koronowany Roku 1248. zabity Roku 1255.

Po nim Interregnum było, i wakowało Zachodnie Państwo, do Roku 1271.

RUDOLF z Komca Habsburskiego obrany Roku 1271. panował do Roku 1291.

ADOLF Nassavius obrany Roku 1292. zabity Roku 1298.

OLBRICHT Auftracus.

## Concilia tego Wieku.

Concilium Laterańskie Roku 1215. za Innocentego trzeciego.

Concilium Lugduńskie pierwsze, Roku 1245. pod Innocencyuszem czwartym.

Concilium Lugduńskie wtóre, Roku 1274. pod Grzegorzem dziesiątym.

## Doktorowie i Pisarze Kościelni tego Wieku.

S. THOMAS z de Aquino.

JOANNES Duns Scotus Doctor Subtilis.

S. BONAVENTURA Kardynał.

ALEXANDER Aleris, &c.

## Heretycy tego Wieku.

Albigenses. Apostolici abo Pseudo-Apostolici. Almeryk. Bibliści. Bononij. Casarii. Flagellantes. Eravricelli. Humiliati. Jan Parmensis. Pastorelli. Piotr Biterrensis. Petrus Joannu. Patarenti. Scedingi. Raymundu Lulla błędy potępione. Roku 1258.



## WIEK CZTERNASTY

To jest

Czternaste sto lat od Narodzenia Pana  
i Bogu naszego I E Z V S A Chrystusa.

Rok Pański 1300. Bonifacyusza VIII. 6. Ol-  
brychta Króla Rzym. 2. Andronika 17.

Bonifacyusz postanowił co sto lat Jubileusz / i był tego roku od Wigilii Bożego Narodzenia / z wielkim nabożeństwem i nacięciem Chrześcian. Pielgrzymów nań do Rzymu tak wiele było / że jednego dnia / że trzydzieści tysięcy przyszło / a drugie tyle odeszło. Szli tam młodzi i starzy ze Włoch / z Niemiec / ze Francji / z Anglii / z Hiszpanii / Węgier / a lub tak wielka liczba była ludu / żywności podostarku było. Czarci też z opętanych wygnani wyrzawali / i z mocą Świętych Apostołów Piotra i Pawła wyrzuceni byli / i ze są ich przyczyna / wiele dusz ludzkich im odierzo przez pokutę / i z czystą wyrwanione dusze. Toż dała znać Najsłodsza Panna Alerykowi Boga miłostliwy / A gdy Aleryk spytał: A mnie czy przepuścił? zamilkła; a potym rzekł: Aleryk żywym i umarłym odpuścił Bóg miłostliwy / i robie. Ofertą była tak wielka podczas Jubileuszu / iż z niej wystawione Ofiarze Świętych Piotra i Pawła / i więcej nad pięćdziesiąt tysięcy złotych snadsz było. Odjedzono Jubileuszu tych / którzy do Saracenow kupie zakazane zanosili / abo sprzyiali Fryderykowi nalezdey Sycylii i Aolumnensom.

Pisze Syffridus, że Elektorowie Moguncki / Trewirski / i Kolenski / spikneli się na Olbrychta / na sąd go wyzwać przed Comitum Palatinum Rhemi, do którego sądy około rzeczy do Króla Rzymskiego nalezytych należało / o zaboystwo Adolfa / chce go z Królestwa Rzymskiego ruszyć / ale Olbrych wielkie woysko zebrałszy / potego przymusił Elektorow na swoje sronie.

W Syryi rzeczy się odmieniły / po zbitym Soldanie Babilońskim. Bo Kasanus zwycięzca / usłyszawszy / że Baido tego pokrewny / wpadłszy do Persji / wiele tam złego narobił / zostawiłszy część woyska w Syryi przy Korulossie i Molaiu / a miasto Damaszek podawszy w rządy niejakiemu Ralsakowi / odjechał do Persji / to Królowi Ormiańskiemu mowiąc / że dałby był Chrześcianom ziemię otrzymaną w Syryi / gdyby byli przytłaczali / i gdyby przydał / Łazę im się oddać. A gdy się do Mezopotamii ruszył / znowu wskazał do Korulossy / aby przy Molaiu zostawiłszy dwadzieścia tysięcy / z ostatekiem woyska do niego przytłaczał. W tym Ralsak Baido Damaszku radził Molaiowi / aby ku Jerozolimie iachał / że tam dobra pastba na konie / i żywność łaczna dla woyska / a sam tym czasem dał znać Soldanowi / że mu chce oddać Damaszek i inne miejsca / które Kasanus był odebrał. Soldan rad tej nowinie / obiecał mu panowanie w Damaszku / i skarby / i Cortę swoje za Baido / i tak Ralsak zdradę wnet sprawił / że owe ziemię odstepowały od Tatar / a Molay widząc / iż tym małym woyskiem nie nie wskóra / odjechał z nim do Mezopotamii / i o tym dał znać Kasanowi / który się tam na zime przygotował.

W ten czas Turckie Państwo pozątek swój / według niektórych / wzłeto. Bo po Soldanie Azarynście wypędzonym z Azji od Tatar / przysięł od Greków Turcy / a ku Grekom niewdzięczni / gdy ciż Grecy w Azji woyska nie mieli / ich sobie podbili / i ich Prowincye między się podzielili: Bacz-

Jubileusz postanowiony co sto lat.

Tego Roku był Jubileusz wielki.

Na Króla Rzymskiego gwał.

W Syryi zła odiażdem Ralsak.

Początek Państwa Turckiego.







4.  
Krola Francuskie  
go z Papieżem  
porozumienia.

o Appamie z Arolem i Bomesem Supenskim/ nie przyznawał żadnego prawa do niego Koronie Francuskiej/ i o Arolu mówił/ że urodził się w celwie/ ale cnota bynajmniej. Wrażony tym Arol/ żołnierze swe po niego zaszła/ wsi/ stawie go sobie bez gwałtu kazał/ i przywiezionego/ Arcybiskupowi Narbonskiemu do strazy oddał/ takto gwałtownika Młocistatu/ a sam się na niego przez Posły skrzył u Papieża. Papież rozumiał/ że to kłamstwo było/ od pooblebcom Arolewskich wymyslane/ i dla tego Philipowi oznajmił/ że jeśli czego innego nie miał/ klary popadł/ i Biskupa wolno wypuścić kazał do Rzymu/ i żeby dobrą Bosciolą Apameyskiego opanowane oddał. Nad to/ że tenże Arol/ dobrą walecznych Biskupstw wydzierał/ i inwestury Biskupów chciał czynić/ także lud francuski nad słusność uciążał/ chcąc na niego Papież nastąpić/ iako na nieprzyjaciela Kościelnego/ wszystkich Biskupów i Pręlatów Francuskich/ na Synod do Rzymu przyzwał/ dla poprawy wszystkiego co należało. Wtedy/ że niektóre przywileje/ od Stolicy Apostolskiej sobie pozwolone Krol sądził/ kazał se pokazać/ a tym czasem je zawiesił/ co do ważności. Gdy zaś Philip kazał Biskupom iść do Rzymu/ i na Papiejskie napomnienia nie dbał/ i Biskupa Arminskiego od Papieża posłanego wrócił do więzienia/ ani o wyprawę do Ziemi Świętej dbał/ i pieniądze przez trzy lata zebranych z dobre Kościelnych/ niechciał oddać/ Papież niechciał z nim przykre poczynać/ ale go dobrodziejstwymi umawiał. Synom tego Młocistwa z pokrewnymi pozwalając/ a tylko go łaskawie przez Archidyałona Jakuba napominając.

5.  
Genueńskich nie  
miał męstwo i  
odwagę.

Gdy Panowie Chrześcijańscy o Ziemi Świętej nie dbali/ Matrony Genueńskie ich w tym zawstydzili swym chwalebnym postępkami. Bo na wyprawę woda żołnierzy/ i na wystawienie galer/ dobrą swą ofiarowały/ i same się na usługi wojenne udały/ a drugie za ich przykładem/ na toż swoje klejnoty przedawwały/ aby żołnierzom/ na obronę Ziemi Świętej/ zebrali. Tych zaś galer i wodney armaty Wodzem był Benediktus, Lanfrancus, Lancellinus, Jan Blancus, których Papież listem swym do meżnych spraw za W. Krzyżowanego Pana zachęcał. Tymże czasem Basanus Tatarszyn/ chcąc Syna odysłać od Saracenów/ wyprawił na nich Batałose ze trzydziestą rycerzy Tatarów/ napominając go/ aby blisko Antiochii zajął chęć/ przyzwal do siebie Krolow/ Gerniańskiego i Cypryjskiego/ i innych Chrześcianów tamiecznych/ co on uczynił. Ale w tym czasie Basanus zachorował/ dla tego wrócił się Batałosa/ i Arol Gerniański z infem/ nie nie zrobowy w Syryi.

6.  
Madza Papieška

Na cztery Wschodnie Patriarche wydał zakazanie Papież/ aby/ po kłótni tam Schizma trwała/ ich Anonicy Patriarchow nie obierali/ bez dołożenia się Papiejskiego. Z Hiszpanij też Krolowa Kasielle prosiła Papieża przez Posły swoje/ aby Synow i Corli/ ktore z Krolew Sanctysem miała/ prawami uczynił/ albo je legitimował/ co uczynił Papież dla uspokojenia Krolestwa. Taką moc była i uznana jest w Papieżu na Wschodzie i Zachodzie.

7.  
B. Jakub z Hetruryi.

W Hetruryi tego roku zszedł z tego świata Błogosławiony Jakub/ od tegoż kraju nazwany/ przy ktorego narodzeniu/ widziane były trzy Kiezyce/ a nazajutrz dzieciną widzianą po miesiącu wolającą: *Ad scholas, ad scholas.* a gdy pytano o przyczynę tego wołania/ rzekła/ iż się tej nocy nauczyłcie światą narodzić/ iakoż ten Jakub potym w Zakonie Bazylikańskim/ w Mewanij Bacerstwo się zaczynał/ zagasił. Chocąc zaś wiedzieć/ jeśli był do nieba przeznaczony/ od Brucyfa glos usłyszał: *Eręw ta moja niechci będzie znakiem tego/ i zaraz się z ran Pańskich na lunel/ ktora się nie rychło wymyła/ a co iey Ełka kropel na wargi tego przysnęły/ słodkość mu niewypowiedzianą czyniły.*

## Rok Pański 1302. Bonifacyusza VIII. 8. Olbrychta 4. Andronika 19.

Krol Bomes Andegawenski/ przyzwany z Hetruryi od Papieża/ z wojskiem Francuskim i Papiejskim/ morzem się wyprawił do Sycylii/ przeciw

przeciw Fryderykowi. Tam gdy wojsko to na ląd wysiadło/ Fryderyk nie mając sił równych/ uciekł/ uwodził nieprzyjaciela/ i żywności mu zabraniał/ i tak/ zwlaśniając/ i Karola wzywał przeciw Belgom Philip Arol Francuski/ stanął ugodą między Fryderykiem/ Karolem/ i Robertem Flandryjskim/ Balaubry/ ktory tam był z Arolem. Pokoy temi kondycjami bez wiadomości Papiejskiej uchwalony/ żeby Fryderyk za żywota trzymał Sycylię bez dąniny wsielkiej/ ktory też miał poić Corke Karola Arola Sycylijskiego/ i żeby po śmierci Fryderyka/ była Sycylia Karolowi przywrocona/ a Fryderyk Sycylii/ albo Trynarkry Arolem się teraz zowiąc/ chciał po Karolu Arolu tego/ aby u Papieża na potomków jego/ wstępującego potym Sycylii/ uprosił Arolestwo Sardynii/ albo Cypru. Prosił przez Posły swe Fryderyk Papieża o potwierdzenie tej ugody. Papież ze się tego skaranta i zamysły nie wiedząc/ skłoniony też długo wojna/ lub do łaski przyjął Fryderyka/ a od censur go z drugimi przez swe Posły uwolnił/ iednak na ugodę/ po wielu częściach przeciwną Kościół Rzymskiemu prawom/ po kłótni nie była poprawiona/ nie zezwolił.

Bonifacyusz Biskupów i Doktorów Francuskich wezwał na Synod do Rzymu/ czym się Philip Arol uraził/ i zebrałszy niektóre Biskupy i Stany/ na swoje strone Biskupy nakłonił/ ktorezy przedtem Papieża sami widli na poprawę rzeczy we Francyi. Jednak choć oni dla politycznych przyczyn Biskupów i Kościelnych sprawy odstąpili/ Bonifacyusz miał w Rzymie Synod nakazany/ gdzie powaga Stolicy Rzymskiej wywyższona/ a na Philipa (lub inś inaczey pisa) choć nie wyrażnie/ karanie Kościelne Papież włożył/ wyklinając w pospolitości tych/ ktorezy do Stolicy Apostolskiej się udatycy/ drogi zabraniali/ i że on iey kazał Biskupom od siebie tam wezwany. Arol Janą Barydną do Francyi posłał/ aby go z tej klary rozwiązał/ i jeśli się ukorzył/ i Arol Bomes Andium obiecał Arola z Papieżem polednąć. Ale Arol nie prosił o uwolnienie od klary/ a Pan Bog go też zagnie karał/ do Belgow od niego odstąpił/ rebelizując dla wielkich podatków/ ktorezy choć prośbony/ uszy niechciał. Na przod na Francuzow rozruch pospolstwa powstał/ w ktorym Francuzow zabiano. A gdy Robert Komes Arcebatenski/ na Piechore ich i iazda przypadł/ wpadł w row wykopany/ i zakryty/ i z iazda swola od Belgow zbity/ co S. Antoninus zemsta Boska nad Philipem zowie/ że list Papiejski w ogień wrzucił. To słysząc drudzy Belgowie/ po niejakim przestraszu/ serce wznieśli na Francuzow/ i z swych miast wypędzali. Zabolał na to Arol Philip/ i dla tego z wielkim się wojskiem na Belgow wyruszył/ ale głód/ i praca ce woienne przelamaly iego wojsko/ tak iż nie nie sprawiwszy/ powrócić się musiał.

1.  
Ugoda bezprawną okolo Sycylii/ albo Trynarkry/ przyznania.

2.  
Na Synod w Rzymie Biskupom swym zabranianiu Krola Francuskiego.

3.  
Belgomie od Francuzow odstępstwo.

4.  
List Papiejski w ogień wrzucił Philip.

5.  
Olbrychta Biskupowie odstępstwo.

6.  
O kupiecy Obratu Nany. Panny.

W Niemczech rozruchy były. Bo Biskupowie/ Moguntski/ Trewierski/ Bolencki/ Rudolf Palatinus Comes, i Eraz Bawarski/ od Olbrychta odstąpili/ a on też na nich siły swe obrócił/ i naprzod Państwo Rudolfa Bomesa/ miezem i ogniem pustoszył/ potym na Moguntskiego Biskupa nastąpił/ tak iż z nim pokoy zawrzeć musiał/ ktory też potym potwierdził Bonifacyusza/ i oraz Państwo iego. Gdy iednak Moguntskiego Biskupa włości pustoszył/ cud się tam taki stał/ iako Seraryusz piśe z w Bosciele/ Alastoru Birgionskiego/ był Oltarz Święty Batarzyn/ a nad nim Obraz Nayswietsey Panny z Koroną czterema kamieniami kryształowemi ozdobiony/ a płoty był na pierściach Panny Nayswietsey. Wpadli tam złodzieje/ i ieden z nich chciał owych kryształow dostać/ ale mu drugi to odradzał. On na to nie dbając/ czterech iuz kryształow z Korony dostawczy/ gdy pótrego z pierśi chciał dobyć/ poraził się Obrazem Prawo poće/ czym on przestraszony/ skoczył na ziemię/ i prochu nabrawszy/ chciał zalepić rany na Obrazie/ i Eręw zatarł/ ktora tym barziej cięła. Biskup go to przestraszył/ a czym uciekł/ a biejąc do rzeki Naby/ tam wskoczył/ i niebezpieczny u tonął. Zebrany potym dw cudowny liquor/ ktory do rąk we śle chował/ i a miejsce potym od Olbrychta i innych było ozdobione.

W Hiszpanii



7.  
Synodu Toletan-  
skiego ułany.

8.  
Wacław chce  
trzech Krolestw  
ale darmo.

9.  
Komes Morawy  
Pánstvem gár-  
dzi.

1.  
Olbrycht po-  
twierdził Papieża  
na Krolestwo  
Rzymskie.

2.  
Poganie w woj-  
sku Olbrychta  
dzieci solone sedli

3.  
Pomiarkowanie  
dąniny z Sycylii.

W Hiszpanii Synod był Toletanski/ gdzie na Bapłany/ Etorzyby Pa-  
cierzy Bapłanickich nie mówili/ a po napomnieniu się nie poprawiali/ posta-  
nowiono/ aby część dochodów Kościelnych za to/ i godność swoje traciłi.  
Potym zaś Pius V. coś podobnego na Bapłany postanowił/ a na tych/ Eto-  
rzyby chorym Sakramentom nie dawali/ uchwalono/ aby byli degradowani/  
i przywileje Duchownym pospolite traciłi.

Wacław Syn Arola Czeskiego/ temi czasami w Węgrzech chciał pa-  
nować/ i Arolestwo Polskie trzymać/ że go niektórzy Polacy po złożonym  
Łokietku na nie wzywali. Ale Polskiego Arolestwa mu bronili i zakazo-  
wali Papież/ gdyż prawy Arol ięszce był w Polsce/ a Węgierskie Pánstwo  
przez sukcesywo należało do Arola/ który się nań z wojskiem wybrał/ dla  
czego też Rodzic/ Wacława musiał z Węgier wywołać/ lub mu przedtem  
nie kazał się do siebie wracać/ azyby Korone Węgierskiej na głowę włożył/  
która Węgrzy/ Święta/ nazywają. Węgrom się też obmierził/ dla prozno-  
wania i pilatyki. Gdy zaś Otec tego/ u Papieża za nim nalegał o tego  
potwierdzenie na toż Arolestwo/ Papież się mymawiał/ iż Arolestwo na-  
leżytego Karolowi braci nie mógł/ dla tego upominał Wacława/ do Aro-  
ny oddania Węgrom/ pod Ektwa/ a ięsiłby co miał prawa/ na to Arole-  
stwo/ aby się przed Stolicą Apostolską strony tego rozprawił.

Piekniey Jerzy Komcs w Morawie w młodym ięszce wieku Pánstwo  
dla Chrystusa porzucił/ i Mniški żywot w Asynie przyjął/ tam się przed  
swoimi pokornie rósł. Ale potym od swych naleziony/ na Pánstwo opu-  
szczone/ prosił przez listy/ Etorę on/ nie cytując/ w ogień wrzucił/ mie-  
niąc/ że on Komcs w Morawskim nie jest/ iako w napisie listów był na-  
zwany. Zamtad się potym umknął do Augusty/ i w Błastorze Święte-  
go Wdalerka nie znający był do śmierci/ ni komu się nie wyjawiając/ tylko  
był Bawarskiej Kieźnie znany/ Etorę go i tego cnote po śmierci wyja-  
wił.

## Rok Pański 1303. Bonifacyusza VIII. 9. Ol- brychta Krola Rzym. 5. Andronika 20.

Bonifacyusz/ widząc że Olbrychtowi trudno było Arolestwo Rzymskie-  
go zabraniać/ dla niebezpieczeństwa w Chrześcijaństwie/ i że przeciw Pbi-  
łtowi Arolowi z niego się spodziewał pomocy Kościolowi/ potwierdził  
go na to Arolestwo/ i Elektorów do tego wiodł/ aby go za Arola Rzym-  
skiego znali/ i żeby na to potwierdzenie przystali. Żeby go zaś mogli zająć na  
obronę Kościola/ wszystkie ligi/ Etorę miał z Arolami/ Eassował. On tedy  
przysięgi i homagium uczynił Papieżowi/ i potwierdził przywileje/ i da-  
rowizny uczynione Kościolowi Rzymskiemu przez swych Antecessorów/ i  
na nieprzysięgi tegoż Kościola obronę obiecał/ zowiąszaj/ iż na Cesarstwo  
Rzymskie od niego był potwierdzony/ Etorę do Niemiec przeniesione od  
Bonifacyusza uznawa Platina.

Wojne potym na Krola Czeskiego podniósł Olbrycht/ mając z sobą  
Karola Krola Węgierskiego z Węgrami/ i ze dwudziestą tysięcy Pogani-  
stw. Ale tych Pogánów/ że procz innych okrucieństw/ dzieci Chrześcijań-  
skie solone żarli/ na dziesięć tysięcy Olbrycht zabił/ a inne rozpedził/ znieść  
tego nie mogąc. Papież zaś/ gdy według tego nakazania Postowie przed  
nim od Arola/ i od Krola Czeskiego staneli na rozprawę o Krolestwo  
Węgierskiego/ Kroleśm bydy osadził Karola/ i Matkę tego Krolowa/ a Wa-  
clawa Krolestwa tego odsadził/ i dekret ten/ przez Arcybiskupa/ Kolockie-  
go/ i Zagrabieńskiego ogłosił/ a Węgrom inzego Krola znać nie kazał/ tyl-  
ko Karola/ i uczynili Węgrzowie/ czego po nich chciał Papież.

Sy-  
cylia też chce uspokoić Papież/ pomiarkował ugodę uczynioną/ i Eondy-  
cye/ między Szyderykiem/ i Karolem. bo iż między Eondycjami było/ aby  
nikomu nie dawał żadney dąniny z Sycylii/ co było przeciw prawom Ko-  
ściola Rzymskiego/ na uznanie najwyższego Pánstwa i prawa do Sycylii

w Stolicy

w Stolicy Rzymskiej/ trzy tysiące uncyi złota Szyderykowi/ iako Wacław-  
łowi/ i nakazył/ Etorę on co rok dawać miał Kościolowi Rzymskiemu/ i  
sto ięzdnych/ na obronę tego/ A co Karol miał dawać osm tysięcy uncyi  
złota/ tylko tuż dawał pięć tysięcy/ a miasto trzech set ięzdnych/ tylko dwie-  
ście. Jakubowi też Krolowi Aragońskiemu dał Bonifacyusz trzymać  
Kościelne Krolestwo Sardynii/ i Korsyki. Wieceż Pizani i Genueczy-  
kowie/ po wielkiej części te Pánstwa i Insuly trzymali/ wojne na nich Ja-  
kub gotował/ i Papież pisał do Sárdow i Korsyki/ aby się Aragończykowi  
poddali.

We Francyi Posel Papieski/ Jan Kárdynał/ przefożył Krolowi/ o co  
nań uzyskał Stolicę Rzymską/ to jest/ o zabronienie drogi Biskupom  
Francuskim/ od Papieża do Rzymu nakazany/ o rozdawanie Biskupstw/  
o zawiadowanie Kościelnymi dochodami/ o nakazanie Kościelnych poda-  
tków/ o trzymanie dobre Kościelnych/ o sakazowanie Ektw Biskupom/ o  
spalenie listów Papieskich. Na to wszystko z porady swoich/ Krol odpo-  
wiedziawszy/ pogrozkami Papieskimi bardziej rozżarzony/ nakazał w Pa-  
ryżu zjazd Duchownych i Świeckich Pánów. Gdzie przeciw Papieżowi  
rozruch wielki/ i sprzysiężenie stanelo. Milczeli dla bojaźni Biskupi/ i  
tak Papieża tam osadzono o heresy/ i że się wrócił bezprawnie na Pa-  
piestwo/ za tym/ że mu nie powinno być posłuszeństwo/ i appellacya do  
przyszłego Concilium uczyniona/ przeciw niemu/ Etorę Ealimanie po Francyi  
rozniezione/ i publikować te w Kościolach kazano. Że zaś Papież wydał  
wyroki przeciw bezbożnemu temu zjazdowi/ nie wiedziiano we Francyi przy-  
kim stać/ czy przy Papieżu/ czy przy Krolu. Wieceż Doktorów Paryskich  
wiele przeciwnych w tym było Krolowi/ i niektóry Biskupom/ wygnaniem  
za starani od Krola. Kiedy wyroki Bonifacyusza pisał Sciarra Columnea-  
si/ Etorę się był Krolowi ofiarował na poimanie i związanie Papieża/  
wziawszy od Krola na to trzechset sprzysiężonych/ i mieszczący Anagniny  
złotem Eorumpowawszy/ wpadł do Anagniny/ i na Papieski Pałac naśedł.  
Papież widząc zdradę i zamysły nieprzyjaciół/ ubrał się po Papiesku/ i  
Krucyfik wziął w ręce/ i na Tronie Papieskim zasiadł/ aby przyskośnie i iako  
Papież umierał. W tym wpadł Sciarra do niego z swemi/ i z Papieża/  
także z jego asystencyi się urogal. Był między nąiedzcami Papieskimi  
Gwilelm de Lungareto, Etorę obiecał był Krolowi Papieża zwiazanego do  
Lugdunu przywieść/ aby na Concilium powszechnym był złożony. Temu  
rzekł Papież meżnie/ zniósł cierpliwie/ złożenie mole i potępienie przez Pa-  
tarenę/ i Etoręch niegdy na ogień kazanych/ siedł ten to Gwilelm. Na  
to zawnstydziwszy się Gwilelma/ zamknął/ i nie śmiał się żaden rzucić na osobę  
Papieską/ tylko go mieli pod straż/ nąiedzcy ewali/ co mogli w Pała-  
cu ięgo. Ewał tak przez trzy dni pod straż/ a potym/ choć ani on sam  
za się/ ani Eto infty za nim się nie uymował/ aż za Boska sprawa postzegli  
się Mieszczanie Anagniny/ i zbrojno się zebrałszy na obronę Papieża/  
wolali: Vivat Papa, E moriantur Proditores/ i biegnąc po mieście z furją/  
wyrzucili Sciarre Kolumne/ zabiwszy i poknawszy wielu tego towarzysztwa.

Tak wybawiony Bonifacyusz/ z melancholii/ o taku swym obelge/ do Rzymu  
się z swemi powrócił/ i zamyslał o Concilium, strony Ezywdy sobie/ i Ko-  
ściolowi uczynionej/ przeciw Krolowi Francuskiemu. Przysięgi od Rzy-  
mian z wielką częścią/ w Etorę potym umiał/ do czego mu zelywość Ana-  
gniny pomogła. Przed śmiercią/ i Wiare Kościola Rzymskiego wy-  
znał/ i wiele przykładów pobożności dał po sobie. Co niektórzy temu nie-  
przysiężni o nim pisa/ iakoby z żalu wpadł w szaleństwo/ i sam na sobie gwał-  
cił/ to szery fałs/ co się dało widzieć na ciele ięgo nieślazonym po trzech-  
set lat znalezionej za Pawła Piatego/ gdy rannę Baplice/ w Etorę był  
pochowany rozwalono/ dla wspaniałego ięgo wystawienia. Pomsta też  
Boska na Philipie Arolu się pokazała/ bo i dom ięgo Arolewski nie ledne  
zelywość ponosił/ i sam Arol załosnie umarł/ i ięgo familia w Etorę usta-  
ła/ a Arolestwo się do Walestusow przemieszlo. Te Boska zemsta/ w ten

4.  
O Sardynia i Kor-  
sykę wojnę.

5.  
Philip Krol  
excussy.

6.  
Synod Francyjski  
przeciw Papieżowi.

7.  
Sciarra Krol na-  
pominie Papie-  
żę wyprawił.

8.  
Naśedł na Pa-  
pieżę Sciarra.

Papież pod stra-  
żą.

9.  
Umiera Papież.

Ciało przez 300-  
lat nie skazone.

čas/



10.  
Pomsta Boska na  
Francuzy i An-  
glij.

11.  
Obrany Papież  
Benedykt XI.

12.  
Przykład pigmej  
pokory Papieżkiej

13.  
Fryderyk list do  
Papieża.

14.  
W Serbach chce  
Schizmę znieść  
Papież.

15.  
Zbić Turcy.

348/ gdy z uciechu swego zasłyszal o poimany Papieżu/ przepowiedzial mu Biskup Moryanenski/ aby sie drudz na pomazancow Boskich nie rzucali. I Anagnis miasto Bog skarał roznym utrapieniem i zubozeniem; bo gdy sie na spolney radzie badalo/ o przyczynach tych utrapienia/ na zdradziectwo przeciw Namiesnikowi Chrystusowemu/ i tego Duchowienstwu/ to zlozo- no/ i od Klotwy nie bylo to miasto uwolnione/ az do Alemsa osmego. Sciarra wiecna infamia popadl/ a insi żołnierze tego/ od Batalanow pozabiani. Papież też nowy potym wyklył tych/ ktorzy skarb Papiecki w Anagnij zarwali/ iesliby nie oddali.

Po zesciu Bonifacyusza/ zgromadzili sie Kardyнали do Watykańskie- go Palacu/ na obieranie Papieża/ i w kilka dni sie zgodzili na Mikolaja Bo- kasusza/ Biskupa Ostyńskiego/ ktorzy lub sie na to zartwozyl/ iednak dośc sie zamieszania takiego w Koscielu/ przytawszy te nawyzyse godnosci/ Bene- dyktem XI. byl nazwany/ aez drudz dziesiatym go zowia. Był podley Kondycyi z Tarwizum miastu/ a z mlodu w Wenecyi dla pozyczenia/ dzieci male uczył; potym Dominikanem zostal/ gdzie Kiegi uczone na Placmy/ i i Joba/ i na oblawienie Swietego Jana pisal/ i byl u nich Generalem/ a od Bonifacyusza osmego Kardyname byl uczyniony. Gdy zostal Papieżem/ Mlatke tego/ ktora podlemi uslugami/ zywnosc sobie wyrabiala/ namowila niektorzy/ aby sie z nim obaczyla. Gdy tedy do Rzymu przysla/ a Panie sie Rzymkie dowiedzialy/ iz to Papieska Mlatka/ pieknie sa przysiadaly/ i od zlotu przysiroily/ i w Karocy Panskiej wiesc sa do Papieza kazaly. On gdy sa obaczyl/ rzekl/ nie znam sie do niej; bo moja Mlatka uboga. Gdy zas potym/ w swym prostym odzieniu do niego przysla/ dopiero sa tak Mlatke przywital i oblapil/ i przystojnie sa opatrowal. Co gdy sie o nim miedzy Pany rozniost/ affekt wielki ku niemu w nich ziednalo. Pisal przez Posly swe do niego Philip Arol/ przy powinowaniu tej godnosci/ prosiac go o rozgrzeszenie/ od Klotwy nan od Bonifacyusza osmego wlozoney. Pi- sal i Fryderyk smiele przeciw ugodzie z Karolem Arolem Sycylijskim po- twierdzoney od Bonifacyusza/ dając sobie lata Arolestwa w Sycylii otrzy- manego/ nie od owey ugody/ ale od wiazdu abo wtargnienia bezprawnego na toz Krolestwo; a to dla tego/ iz nie lasce Stolicy Apostolskiej te przypy- sowa/ ale mstw swemu i potedze wojenney. Napominal go o to Bene- dykt/ aby/ co tak smialo pisal/ poprawil/ i Stolicę Rzymka barzicy sano- wal; takoz potym przez Konrada Auro/ przysiege i czesc powinna/ teze Stolicy/ oddal/ uznawiac Arolestwo sobie byc dane z laski Papieskiej/ i oblig dawania co rok trzy tysioce uncyi zlotu/ przysla/ i stawiania sta- znych zbroynych na trzy miesiace/ dla obrony Kosciola Rzymskiego/ obie- cal tez Koscielney wolnosci przestrzegac/ i ugone uczyniona z Karolem za- chowac/ ktoremu tez po smierci swey/ nalezyte bydz Arolestwo uznal/ i o- biecal. Ale sie to nie sprawdzilo; bo tego potomstwo/ niechcialo Arole- stwa Sycylijskiego oddac/ a sam Fryderyk trzech tysiecy uncyi tego roku nie dal. A gdy byl wyklety/ i interdykt na Arolestwo dane/ za ukorzeniem sie Fryderyka/ zniost Papiez te censury/ a on oddanie zlotu przecie odkladal.

Strasowalo Papieza Wschodnie Odszepienstwo/ przeto poslal An- tybarskiego Arcybiskupa/ aby w Serbach abo Serwii/ i w przyleglych Gre- kom Prowincjach/ wszytko poprawil; ze tez Grosiusz Arol Serbow od Boga natchniony/ chcial Schizmatyckie bledy odrzucic/ ktorego Papiez z ludem tego/ do jednosci Koscielney tym barzicy zachecal/ a helene Arolo- wa/ ktora sie o pomnozenie Wiary Katolickiej tamze pilnie skarala/ przy- tgl w opiekę Stolicę Apostolskiej.

Wschodnie Panswo Pan Bog dla grzechow Duchowienstwa i ludu/ Turkami karal/ ktorzy ie pustosyli. Atoli po uspokoienu Sycylii/ woys- sko Aragonskie i Katalonskie/ do Carogrodu/ z Wodzem Rogeriusem przybylo/ ktore mile od Andronika przyiete/ na Turki/ ktorzy byli Phila- delfio oblegli/ uderzylo/ i piekne z Poganstwa zwyciestwo otrzymalo; bo Turcy ich sil znieśc nie mogac/ prawie za granice od miasta uciekali.

Na

Na Saraceny sie Bafanus/ z swemi Tatarami wyprawil/ i na nie Arola Ormianskiego wezwal/ stanowily tuz przy Eufacie rzecce. Juz in- mial do Syryi wtargnac/ az Baydo wpadl w tego Panswo/ i tak musial sie Bafanus na niego wrociec/ zostawwszy iednak/ Arolusse ze czterdziesto- tysiecy/ i zlozywszy z woyskiem Arola Ormianskiego. Ci miastu Lames w Syryi dostawszy/ wyzwali w pole Soltana; a gdy niechcial sie stawic/ u- dali sie pod Damask/ gdzie na rowninie zostajacych/ Damasceni upusty wo- dne otworzywszy/ wdali w niebezpiezenstwo/ tak/ iz za Eufat uchodzic mu- sieli.

## Rok Panski 1304. Benedykta XI. 1. Olbrychta Krola Rzymk. 6. Andronika 21.

W Wlozech niezgody wielkie/ iako to w Etrurii/ Emilii/ Marchii Tarwizynskiej/ i Gwelfow z Gibellinami dawne Klonie. Poslal do Florencyi Papiez Mikolaja Pratenza Kardyname na poiednanie pospolstwa z Pany przedniemi. Gdy sie lud nan zdal/ on chce go od Krzywd/ ktore moznieszy czynil/ uwolnic/ lud w miescie na czesci podzielił/ kazdy swego Wodzsa dając/ przeciw moznieszym ich Adwersarzom/ iesliby co im czynili. Gdy tak pogodzil Pany z ludem/ chcial tez wygnanych Gibellinow Bialych i Czarnych/ do miasta przywrocic; ale ci/ co tam rzodzili/ boiac sie ich/ tego nie dopuscili/ i woysiem rozstawszy te wiesci/ ze bez braku chce wszytkich Kardyname Posel rewokowac/ na niego tako nienawisc i tumalt wzniecili/ iz musial z miasta uchodzic do Peruzi/ gdzie byl Papiez/ wydawszy Klotwe na Kersow tumultu i niezgody. Przypozwal potym przed sad swoy/ Sen- natory Florentskie/ o to/ ktorzy lub sie stawili/ ale Gibellinowie Biali/ zabra- wszy tym czasem wielu do swotey strony/ na Florencya sie oburzyli/ co slyszac oni Senatorowie/ do miasta sie wrocilysy/ barzicy sie w miescie sami gne- bili.

W tym chcial sie Philip Arol Francuski pogodzic z Stolicą Apo- stolska przez swe Posly. Przysla ich mile Papiez/ i od Klotwy/ w ktora by- li/ dla zniwagi Papieskiej wpadli/ uwolnil/ maic wzgled na dawne za- stugi tego Arolestwa przeciw Kosciolowi/ i ruszac/ ze dla laskawosci Pa- pieskiej/ Francya sie miala do wielkiej chci i powazenia Stolicę pobudzic. Byl i Arol od Klotwy uwolniony/ i przywileie Doktorowania przywroco- ne Paryskiej Akademii. A gdy tez Arolumowie Piotr i Jakub Papieza przeprosiali/ chce sie z Kosciolem poiednac/ lub im sie laskawie stawal/ prze- cie Karnosci Koscielney dal miejsce/ do wszytkiego ich przywraciac/ oprocz Kardyname/ i Beneficia Koscielnych; i Sciarre Aolumne/ i Gwielma Nogarete/ ktorzy imali Bonifacyusza/ pozwal przed sie na sad/ ktorzy gdy sie nie stawili/ Klotwe na nich wydal.

Gdy byl w Peruzu Benedykt Papiez/ Jakub tedenasty Arol Aragon- ski/ przez Posly swote/ przed Stolicą Rzymka przysiege uczynil/ wzgledem Sardynii i Korsyki/ lennym prawem sobie daney/ od Bonifacyusza/ i przy Kardyname przysiege uczyniona. Ze zas Fryderyk chcial ustapic od ugody wyzey uczynionej/ i nie kontentuiac sie tytulem Arola Trynakiyi/ chcial tytułu Arola Sycylii/ upominal go Papiez/ aby ugody nie rzucal/ i przysiedze dosc czynil; i usluhal Papieza/ ktory go Arolem Trynakiyi deklarowal. A ze chcial Papiez dac pomoc ziemi Swietey/ tegoz Arola/ tam na Woynie Swieto zachecal/ iako tez podarki po wszytkim Chrześcija- nstwie od Bonifacyusza na te woynie nakazane/ kazal/ przez rozestane poborce odbierac. Byli insi gdzie indziej na to naznaczeni/ do Polski Bonowitus

Consentinus Agwileyski Kanonik zasłany. Z Panswa Wschodniego Patriarcha Israhaimus pisal do Benedykta/ po Chaldajsku/ Wiare Katolicka wyznawiac/ i Rzymki Kosciol/ za glo- we wszytkich Kosciolow/ i pokorny poklon listownie oddając Papiezowi/ prosil go o blagoslawienstwo.

K 2

W Peruzi

16.  
Na Saraceny w  
Syryi Tatarzy z  
Ormianami nastę-  
pila.

1.  
Niezgody Wlozech

2.  
Poselstwo Fran-  
cuskie do Papie-  
za.

3.  
Krol Trynakiyi.

4.  
Podarki na wo-  
ny swieta.

5.  
Patriarcha Wschod-  
ni Papiezowi sie  
uniża.



Karbágándá Tárzjyn okryczony

7. Benedykt Papież umiera.

Cudy Synie.

3. Oud Domky Loreckiego

7. Szczęsne obrzęd Papieża.

W Perzji Arol Kassanus Tatarzyn/ wielki przyjaciel Chrześcijaństwa/ umarł: zostawił po sobie na Tronie Brata swego Karbágándę/ który był zrodzony z Młarki Katołickiej/ u Ktorey co dzień Młka się odprawowała. Był też okryczony tenże Karbágándę/ i nazwany Młkolajem/ trwał za żywota Młarki w wierze Chrześcijańskiej/ ale po tej śmierci/ sekła Młchomet-ka przyiść.

Tegoż roku Benedykt Papież/ w Perzji umarł. Siedział miesiąc osm i dni siedemnaście/ tamże pochowany/ w Kościele Dominikańskim; gdzie go cudami Pan Bog ozdobił: bo i operant od Czartów uwolnieni/ oświeceni ślepi/ przy tego ciele wystawionym przed pogrzebem/ i chorych wiele ozdrowiało/ iako świadczą historycy. Sam S. Antoninus/ wylicza tego piętnaście cudów. Powiada/ iż mu ruciłne w figach zadano. Nie kazał się pokory chować/ tylko ubogę i w prostym grobie/ iedną mu potym/ grob piękny z marmuru wystawiono. Przyszedziono do tego grobu iedne operant/ Ktoż bázno Czart trapił/ a po Łacinie pięknie gadał. Gdy go Xiódz/ przez Ktozcyzny Kościelne wypędzić z niego chciał; Czart rzekł po Łacinie: *Menē putas à Benedicto expelli posse, quem non potuit ejicere Franciscus?* Mniemasz/ że mnie wyrzuci Benedykt/ Ktożego nie mógł wyrzucić Franciszek? bo w Asyżu przedtym/ ta operanta była/ a Świętego Franciszka; Xiódz odpowiedział: wiem/ że i Święty Franciszek mógł/ ale podobno cie Pan Bog na tego Benedykta zasługu zachował. Czart rzecze: Proszę cie/ day mi pokoy/ bom w niego się już lat siemnaście zamieszkał. Ale Xiódz mowiac dalej owe słowa: *Et Verbum Caro factum est*, obaczył/ iż on iako umarł/ a Czart wypędzony. Przyszedłszy potym do siebie/ ta niewiasta/ Bogu/ i słudze tego Benedykta/ dziękowała/ ale już więcej po-Łacini nie mowić nie umiała.

W Lorecie cud się stał nowy/ bo gdy stare ściany chcieli nowym murem podeprzeć/ nie mogły się z sobą złączyć/ ale tak się nowe mury oddalały/ iż mogli między nimi kć biegać. Przeto dla przychodniow domy tam budowano/ i Ołtarz przed Domkiem Świętym wystawiono/ dla tych/ Ktozy się w Domku tymże nie mogli zmieścić na nabożeństwo.

### Rok Pański 1305. Klemenśa V. 1. Olbrychta Krola Rzymu. 7. Andronika 22.

W zeszciu Benedykta iedenastego/ Kardyuali w Perzji przy obieraniu nowego Pasterza powszechnego/ na dwie strony rozdzieleni/ przez iedenaste miesiąc się zgodzić nań nie mogli/ bo niektórzy chcieli Papieża/ Ktozyby Kolumnom i Philipowi Krolowi Francuskiemu był przychylny; a drudzy takiego/ Ktozyby się zemiścił Kazywdy Bonifacyusza na tego natezda- cych. Ale struła/ Papieśko godność do Francuzow obroczo. Młkolay Pratenśis ostrego rozumu Kardyual/ rozmawiając z Kardynałem Franciszkiem de Guatanis, radził/ aby iedną część Kardyualow/ trzech podałą Bandydatow Transmontanos. a druga część za dni choć czterdzieści/ aby z owych trzech iednego obrał. Przysłał na to Franciszek Kardyual/ i drugich na to namowil; iedną żeby obrał przyiąznych Bonifacyuszowi/ a nie bázno Francuzowi/ lub Pratenśis chęta Francuzowi przychylnych. Gdy trzech obrał/ Raymundus Arcybiskup Burdegalski był ieden z nich nieprzyiązny Francuzowi/ dla Kazywd swym pokrewnym uczynionych w Wasłoni/ od Krola Waleśiusa. Gdy zaś druga część Kardyualow miała obierać z podanych trzech/ iednego/ Pratenśis na Raymundę ich namowil/ i aby przed Biskupem dano znać Krolowi Francuskiemu o tym/ żeby się z Raymundem przysylm Papieżem poiednal. Miał tedy Arol potajemna rozmowę z Raymundem/ i mowil: w moich reku test prawię/ abys był Papieżem; ale proszę/ abys na Papieświe te mi łaskę uczynil/ żebyś mie poiednal z Biskupem o poimanie Bonifacyusza; żebyś mi dziesiętą część dochodow Duchownych w mym Krolestwie pozwołil przez lat pięć/ na przywrocenie nakładu na

woyne

woyne przeciw Kłandrobegom; abys Kolumnom Kardyualstwa przywrocil. Potym o ostatel prosić bede. Obiecał mu Raymund to uczynić/ przysięgł na Najświętszy Sakrament/ a Arol mu też przysięgł/ że się miał starać o tego Papieśstwo/ i dał o tym znać Pratenśowi/ Ktozy imieniem wszystkich Raymundę Papieżem bydz opowiedział. I tak od wszystkich przysięty za Papieża/ lub teżże nie wiedziała druga część o tej fałszy/ iże już był przyiacielem Francuza Raymund. Był rodem z Wasłoni Burdegalskiej Diecezyi/ z Oycą Bertranda Żołnierza. Nawiędział swe Biskupstwo/ gdy mu ta nowina o tego wybrańtu przyniesiona/ i do Burdegali się wróciwszy/ z wielką chęcią był przysięty/ i od Panow wielkich/ Ktozy tam się ziaćali. A gdy dekrety Biskup przysłał mu od Kardyualow/ wziął imię Alemensę piątego/ a gdy go Kardyuali prosili do Włoch/ przykład mu Alemensę czwartego i Gregorza dziesiątego wspominał/ z Ktozych pierwszy z Kpiedycy Syryjskiej/ drugi z Popsłstwa Angielskiego/ po wzięty wiadomości o swym wybrańtu do Kardyualow się udał; on raczej do Francuzy Kardyualow wzywał. Ale wsmiał to było Kardyualom; nie tak/ że ich przyby nie słuchał/ iako że się bał/ tego ztego w Kościele/ za przedstawieniem Stolicy do Francuzy/ gdzie miał zrodzić/ nie tak słusna rzecz była/ ale iako Arol chciał/ bo tam Stolica Apostolska trwała przez lat prawie siedmnaście/ i szkoda Chrześcijaństwa/ i Rzymu/ pustostaniem/ i odbezpieczeniem bázno długim. Przysłał tedy Alemens Kardyualow do Lugdunu/ na swoje Koronacy/ gdzie też zaprosił Arolowi Francuskiego/ Angielskiego/ Aragonskiego/ Ktozy też mu tam oddał homagium/ względem Sardynii i Korsyki. I ziaćał do Lugdunu Arol Francuski/ z insemi Xiózy/ gdzie uko-ronowanego Papieża Arole prowadzili/ naprzód Philip Arol/ a potym Arol Angielski z Krolow Bratem Arola Francuskiego/ strzemie Papieśkiego Konta trzymał. Wiecej gdy przez ciśnie iedno miejsce Papieża prowadzono/ struła muru się obalila/ i wedle Papieża/ na koniu siedzącego/ padła: Korona też spadła z tego głowy/ i wypadł z niego drogi Karbunkul na kilka tysięcy szacowany/ tam nawet i z Konia stracony/ i około niego in-nych dwunastu mur poruśil/ tak/ że w kilka dni umarł/ między Ktozmi był Jan Xiódz Angielski/ Krola też Brata Krolewskiego mur ow uderzył/ ale nie szkodliwie. Działo się to w dzień Świętego Klemenśa po Młsy Papieśkiej. Tegoż dnia był poswatek między Papieśkimi i Kardyualskimi Ścaśrami/ i ieden z Braci Papieśkich zabity/ a drugiemu dał pas Rycerski Krol Francuski/ Ktozy się też przeciw Papieżowi boyno w miastach i miasteczkach stawił/ a Arol Angielski Kredency mu ze złota posłał przez swe Biskupy i Komesa Linkolmijskiego. Alemens też Krolowi Francuskiemu zakazał/ że z wielkim affektem/ i dla niego Kolumnom przywrocil Kardyualstwo/ i wielu innych przyiąznych Krolowi/ Kardyualami uczynil; bázno Konstytucy Bonifacyusza porzynając/ się: *Inam Sanctam*, gdzie się Kolumnom nań/ niektórych Kłady/ iakoby sobie coś więcej na Krola i Krolestwo Francuskie przywłaszczal/ tak rozumieć kazał/ że nie więcej nad to/ co przed tą Konstytucy/ prawa nie ma.

W Czechach/ Krol Wacław Świętobliwie umarł/ wielkich i Krolewskich enot Pan/ Ktozego Świętobliwość cudami potwierdzona. Bo gdy ieden zły głowiek/ do jego grobu przyszedł i Krola był/ i na grobie leżąc/ tego status abo posag policzkował/ zaraz oślnął. A gdy Jan Brypęński Biskup/ śmierć jego opłakiwał/ przez sen mu się Krol pokazał/ i gdy przyszyne płaczu swego Biskup mu powiedział; rzekł/ temuż Biskupowi strofując go/ iakoby pismu Świętemu nie dowierzał/ Ktoze mowi: *Cum te consumptum putaveris; orieris ut Lucifer, et habebis fiduciam, proposita tibi spe et defessus securus dormies; requiesces; nec erit qui te exterreant et deprecabuntur faciem tuam plurimi.* Przypadł i to Krol: mało maś wiare i daremno. Iesli śmierć Świętych u ciebie niedźna; i zaraz zniknął; a Biskup szukał potym słow owych w Pismie Świętym/ i znalazł u Joba w Rozdziale iedenastym. Po tym Świętym Krolu nastąpił na Nasłm Syn jego

K 3

Wacław/

2. Papież Klemenś V.

Przeniesienie Stolicy do Francji.

3. Trzech Krolow na Koronacy Papieśkiej.

4. Papież Kolumnom Kardyualstwo przywraca.

5. Wacław Krol Czechy cudy po śmierci Synie.



6. Wacław / odrodek od enot Oycowiskich. Nie dbał na napomnienie sobie od niego dane przy Biskupach / Praskim i Olomuclim / aby przy boiażni Bożey / trzymał się rad dobrych / nie zausnikow : dla czego młodo Krolestwa zywotem po był. A gdy Czeskie Krolestwo obiał / Węgrowie / lub im Karol młodziuchnego ięszce / Papięz / wał / wołeli mieć Krolew Ottona Bawarczyka / gdy im Korone Węgiersz od Wacława uproszono / pokazał / i był koronowany od dwu Biskupow / i w Budzie będąc / w Koronie się pokazał / a potym obiezdając Krolestwo / poimany od Władysława Woiewody / złożony z Państwa / i nie pierwey puszczoney / aż się Krolestwa wyrzekł / i tak się do Bawaryi wrocil.

7. W Longobardyi / Nowaryskim Państwie / bieżdka herezya powstała / Który był początkiem Dulcinus miány za Zakonnika / ale nim nie był. Ten śpette błędy wprowadzał / iako to / spolene Malzenstwa / ze Papięz i inși Biskupi nie są prawdziwymi Pasterzami Kościoła / i Ewangelię nie zachowują : że on był prawdziwym Apostolem Chrystusowym / godnym Papiestwa. Poćiągnął prostego ludu za sobą ze cztery tysiące / Którzy mieszkali na gorach / i w lasach / iak bydła / a gdy im żywności nie stawało / rzwali / i złupili / gdzie tego mogli. Trwało to ich zgromadzenie przez dwie lecie / aż sobie takie życie ubóstwem / i niedostatkami obydzili / i tak opuścili te sekery / do Wiary się Swiętey wrocili / a Dulcinus z niewiasty tymie błędem zarażono poimany / spalony / i z wielu inšych trwałoczych w tym uporze.

8. W Królach Wschodnich u Tatarow / tych czasow Ioannes de Monte Corvino Minorcyta / Posel Apostolski / Wiare opowiadał / nawróciwszy niecod niewiernych w Indyi. A lub Papięskie listy do Wiary zachęcające / wielkiemu Kanowi pokazywać / tego nie nawrócił / przećie Tatarzy inși byli gorowi / na słuchanie nauki Chrześciańskiej / i tak Kościół tam Bąmbaliski wystawił / i Arcybiskupem Bąmbaliskim Papięz go uczynił.

9. Na Moguńskie Arcybiskupstwo po śmierci Gerarda wstąpił Miedyk Bomesa Lucemburskiego / Piotr Aichspadius / z tej okazyi. Postal go do Papięza Henryka Bomesa przeczegony / aby tego Brata Baldwina / lat osiemnaście młocemu o to Arcybiskupstwo prosił / ale nie uprosił. Gdy zaś Papięz zachorował / slyšac / iż ow Piotr był dobrym lekarzem / przyzwal go do siebie / Który przybedszy / za trzy dni Papięza uzdrowił. Papięz tedy mu rzecze : że tak cię do dobrze leczyš / bądź i lekarzem duš / i bądź Arcybiskupem Moguńskim / prosił on o to rącey na Baldwina / ale Papięz nie chciał / tylko tego samego na tej godności. Przytey z wielka radością / prawie przez lat sześnaście rządził ten Kościół. a Elektorow na obranie Henryka owego Bomesa / u którego był lekarzem / za Cesarza / namowil. Jan na też tego Syna na Krolestwo Czeskie wprowadził / a od niego Kzeszlo słote drogiemi kamieniami sędzone otrzymał / Ktore zowio Kzeszlem Swiętego Marcina.

10. Tamże w Czechach Prascy Żydzi w Wielki Piątek / iędnego Karolika tak karowali / plwali / biczowali / ze iako Chrystusa / że Krol Wacław był mlekki / i karac występne młoci / owych słow z Pisma Swiętego zazwyczaj : Cum iratus fueris / misericordia recordaberis. Gdy się zagniewał Panie / pamiętać będziesz na miłosierdzie / sam lud Praski / tego okrucieństwa się zemścił / a owemu meczennikowi / grob sprawił z łupow żydowskich.

11. Tego roku / do nieba się przeniosł S. Joachim Seneczyl Serwita. Ten gdy Badał cierpiącego nie mógł do cierpliwosci przywieść / będąc w Arreżim / miejsce / uprosił to u Pana Boga / żeby od chorego nani się owa choroba przentoła. Tak się stało / i cierpiał i aż do śmierci / a był lat czterdzięści i siedm. Prosił aby mu się rzeczy przykrych / i bolesci przyczyniło. A gdy mu mowili drudzy / czemuś sobie zdrowia nie uprosił / iak inšym chorym upraszał / odpowiadał słowy Swiętego Pawła : Cum infirmor / tunc potens sum : Gdy choruję / w ten czas mocny jestem. Życzyl umrzeć w Wielki Piątek / i tak się stało / gdy w Kościele śpiewano : Et inclinato

clinato

clinato capite tradidit spiritum. Paweł pisy o nim Paterze Bąplanskim mowić pozwolił / iako o Błogosławionym Wyznawcy.

## Rok Panski 1306. Klemenfa V. 2. Olbrycha Krola Rzymak. 8. Andronika 23.

Klemenfa chce Grekow Schizmatykow znieść / Karola Walefusa na nich namawiał / i na wydarcie im Wschodniego Cesarstwa / Krole należało do Batarzyny tego Żony / a Baldwin / od Michala Paleologa z Cesarstwa tamtego zepchnionego / wnieśli. Przewo mu / i tym / Którzyby się z nim na te wojne wyprawili / nadał odpusty / i na wojenne potrzeby / dzieśsiato część dochodow Kościelnych / we Francyi na dwie lecie pozwolił. Za chęcenia na też wojne Wenetowie / do których część czwarta Państwa Greckiego należała / i drugiey czwartej części połowicą. Temiż czas Hofpitalarij / z swym Wodzem na Saraceny szczęśliwie uderzyli / chce im wyspe Rhodum z przyległemi odebrać / iakoż przećie we czterech leciach odebrali.

W Armeny Jan Arol / z nabóżeństwa do Zakonu Swiętego Francyśka wstąpiwszy / Leonowi Wnułowi swemu Krolestwo zlecił. Ale widząc / iż Turkom odporu dać nie mógł / Którzy na tego Państwo potężnie napadli / samie Jan z miłosci Wiary Swiętey / w łabięte owym Zakonnym na Turki wolał / i wielu rozpraszal / wielu pobil / aż sam naostatęk od Pogansstwa poległ.

W Anglii Robertus Brusius pragnąc Krolestwa Szkockiego / iakoby do siebie dziedzicznie należącego / rebelizował / Edwardowi Krolowi Anglii. Pierwey się tednał na to namawiał z Janem Aumeinem / obiecując mu / albo Krolestwo / iakoby te obadwa od oppressyi wybawili / albo / że miał bydz wtórym w Krolestwie. Ale Jan Aumeinus wydał to przez list Edwardowi Krolowi / zaczął Roberta przyzwawszy / list mu ow pokaze. Part się wšyrtkiego Robert / i na noc o ow list Arola prosił / obiecując Klamstwo pokazac. Co gdy mu nie uważnie Arol pozwolił / on kazawszy / sobie konte / wpał podkow obrocivszy podkow / żeby go po śladzie nie gonion / nocą ułchał. Arol o ułecze tego się dowiedziawszy / gonit go kazał / lecz i śnieg ślad był zatał : a Robertus do Kościoła Francyśkanow zaciągnął / gdzie był Jan Aumeinus / na chorze go Francyśkanim / mieczem przebił / za wydanie sekretu Krolowi / a tego towarzysze go dobili. To zrobiwszy wpadł do Szkocyi / i Korone z Krolestwem tamtym obiał / iakoby sobie dziedzicznym / i Anglow z Szkocyi wygnal / zebrany w prece woyskiem. Wystal tam Edward swoje woysko / od którego Robert dwa Kroc zbity / z wielko swoich flekso po lasach się i iaskiniach kryć musiał.

We Szwecyi też o Państwo niepokoy. Bo Arola Birgera / dwa tego Bracia Ericus i Waldemarus poimawszy / przymusili go na poddanie im Krolestwa Szwedzkiego i Gotzkiego. Żeod tedy wojna : bo za Birgerem się uigł Bryk Arol Dunski / i chciał go na Państwo potęga przywrócić. W Czechach Wacław Arol zabity zdradliwie od lednego Żolnierza / za powodem Panow tego Krolestwa / Którym dobra odbierał / iako to przez bięśiady rozpustne zubożony. Lat miał dopiero sześnaście / i ięszce nie był koronowany. Obrali tedy sobie Panowie Czeszy za Arola Kieze Baryntyi / Szwagra zabitego Arola / nie dołożywszy się Arola Rzymskiego / do którego nalezy / podawać Arola Czeskiego. Zarym Olbrycht Arol Rzymski / wbedszy z potęga w Czechy / Krolew tam uczynil Syna swego Rudolfa Kieze Austrii / albo Rakuz / Ktoremu dał za Żone Elzbięte Wdowę / po Arolu Wacławie pozostalo.

Ze Francyi Żydy wygnano / z dobre wšyrtkich obranie / za rozkazaniem Philipa Arola / iako pise Jordanus i inni / zkad się Arol barzo zбогаćil. Wygnania ich ta była okazy. Karolicka tedna zostawiła swoje odziesze w Żydowli : Chcac iey zaś dostać na Swiętą Wielkonocne / namowiona od Żyda / aby mu Najswiętszy Sakrament przyniosła / obiecując iey oddać o

dziej

1. Na Grekow wojna.

2. Krol Ormiański Zakonnikiem.

3. Robert Brusius Krolew fig Szokim czyni.

4. Jego sekrety i zaboystwo o sekret.

5. Wojna o Krolestwo Szwedzkie.

6. Wacław Krol Czeski zabity.

7. Żydz ze Francyi wygnani za Najswiętszy Sakrament.



7.  
8. Mikołaj z To-  
lentynu umiera.

Kuropátwa  
niskrzepiona.

8.  
Família Páleo-  
logow.

9.  
Grad ognisty,

1.  
Namowa o wy-  
prawie do Syryj.

2.  
Krol Fráncuski  
chciał aby Bonifá-  
cyusz VIII. Ciałó  
spalono.

dzieci i nad to uderować. Zbraniła się naprzód / iednak tak uczyniła. Żyd Łożywa Święto w gorąco wodę wrzucił / bluźniąc: Tys jest Bog Chrze-  
ściński; obacz! iako się od ognia obronił: alisci na owej wodzie wrzo-  
cey / świetne Dzieciogłko się pokaze. Obaczysz to tego Żydowieta z Ma-  
tko / dąli znać o tym Chrześcianom; i tak Żyd wsiety / spalony / dzieci z Ma-  
tko okrzepni / a ow dekret wygnania ztąd miał okaza.

Tego roku z ziemi do nieba przeniesiony Święty Mikołaj z Tolen-  
tynu / Zakonu Świętego Augustyna. Zmłodu w Najsławijszym Sakra-  
mentie Chrystusa Pana widywał. Dusie w Cyscu będące widział / pomo-  
cy tego żądając / za Krone / gdy przez tydzień Nisze ofiarował / iedną z owych  
Dusie się mu pokazywały / dziekowała / i oznajmiła mu o sobie i wielu innych  
z Cysca wybawionych. Przez sześć miesięcy przed śmiercią / Każdey nocy  
przed Jutrznią Anielskie śpiewanie słyszał / a po rozgrzeszeniu ostatnim /  
Krzyż sobie przed oczyma kazał postawić / rzekł z weselem: Pan moy JE-  
ZUS / wsparty na Najsławijszym Młacie swojej / i z Świętym Augustynem /  
rzekł mi: Dobry sługo / dobry i wierny / wnidź do radości Pana twego.  
Gdy mu choremu w post Kuropátwe pieczona dano / on postu niechce la-  
mąć / modlitwa ożywił owe Kuropátwe / i uleciała. Po śmierci / sześć umar-  
łych wskrzesił / swoich przyczynę poimanych uwalniał / na morzu drugich ra-  
cował.

Tych czasów Família Páleologow do Włoch tak zaśła: Jan Mária Montis Ferrati bez potomstwa umierając / Androniká Wschodniego Cesarza  
prosił o Syna iednego / którego miał z Wiolanty tego Siostry / chcąc go  
dzieńcem dobre uczynić. Posłał tedy do Liguryi Andronik Syna Theo-  
dora / który dobrą Montis Ferrati otrzymał / i Argentynę Corke Spinole  
Genuenę / tam pośl.

W mieście Veteris Marchie, Vredelánd nazwanym / grad taki spadł te-  
go roku / w którym ogniste były kamyki / które gdy na słone albo na rzeczą ta-  
cno do zapalenia padły / zapalały; i tak / wiele w gumnach ten grad popalił /  
i domy wiejskie / słone pokryte.

### Rok Pański 1307. Klemenśa V. 3. Olbry- chta Krola Rzym. 9. Andronika 24.

Ziadał do Piłkawa Papież / gdzie też przybyli Brolowie / Fráncuski /  
Náwarski / Sycylijski / Rómes Belgij / Bároł Valeśius / na porade o ra-  
towaniu Chrześcian w Syryi; zwłaszcza / iz Bábándas hán Tatarzki / przez  
Posły swe obiecał Papieżowi / że miał sły swoje obrócić na zbawienie  
Sarácenow / i na to Chrześcian wzywał. Ofiarował się do Syryi Bároł  
Krol Sycylijski / który też się zwał Brolom Jerolimskim / gdzie przez się /  
albo przez Syna miał się wyprawić. Wzwoił go tedy Papież od dąniny /  
Kościółowi Rzymskiemu od niego powinney / to jest / trzechset sześćdziesiąt  
i sześć uncyi złota / aby trzysta zbrojney łazdy / o trzech koniach każdego  
Żołnierza wyprowadzić / i czterdzieści galer wyprowadzić na te wojne. Że też  
Bároł Valeśius zamyslał odysłać Wschodnie Pánstwo / do tego żony należą-  
ce / pomagał mu na to Papież / i Krzyż podniósł na te wojne / i odpusty na-  
dał / i podatki Kościelne nakazał. Namawiał na to Fryderyka Krola Try-  
naryi / pozwalając mu przez dwie lecie dziesiętce części z całej Insuly / na  
wyprawę przeciw Grekom; a Androniká iako Schyzmátyka wyklął / żeby  
od niego wiernych oderwał.

Na potękanie Brolow / Fráncuskiego z Angielskim / od Papieża po-  
ślany był Piotr Kárdynał / który ich szesliwie pogodził. Ale potym Phi-  
lip Krol Fráncuski / domagał się tego / aby swoy ecefs zatarł / i nastąpienie  
tak zelzywe na Bonifacyusza / żeby tego Bonifacyusza ciało iako heretyka  
spalone było. Ządził się temu Klemenś / widząc że mu heretyko fałszywie  
żądawano. Przeto odpowiedziano Krolowi / żeby na przyszłym Concilium  
przełożył / co miał na Bonifacyusza; a Papież mu to odradzał / żeby potym

Chrze-

Chrześcianskiego przez to nie pomieścił; i przestał na tym Philip / sączym  
był od wytykch censur uwolniony.

Powstał też Krol Philip na Rycerze / Krone Templarios zowią / i im  
żądawano wiele zbrodni / iako odstępstwo od Wiary / i nieczystość; i że biał-  
wan ieden mieli skora ludzko pokrzy / który czili przystający do ich Ry-  
cerstwa. Brano ich tedy wielu / i lekkim ogniem dregond u palow przy-  
wiązanych; ale oni się do tego nie przysznawali; i Comés Sylvestris, że dwa-  
dziesiąt / na znać swej niewinności / w płaszcze swe brał zarzyske wagle bez  
ślody; dla czego też Klemenś Papież nakazał Concilium Wiedeńskie na sob-  
tey sprawę.

Tego roku zabity jest Olbrycht Krol Rzymi / od Jana Strzyckiego  
go swego / z tej okazy. Jan Krórego Olbrycht iako Strzy / z Synmi swe-  
mi wychował / wpięrał się w niektóre miasta / iako do siebie po Młacie nale-  
żące. A że prosił Olbrychta / aby mu oddał miasto iedno niesłusnie opa-  
nowane / a nie uprosił / sprzysięgił się z nim z Rudolsem de Wart, Gwalerem /  
Vlrykiem; i na przewódzie u Żeny rzekł / Jan noż mu w gardło wraził / Rudolf  
mierzem go przebił / Vlryk głowę mu rościł. Skarani ci potym / bo Vl-  
ryk obleśiony od Leopolda Syna Olbrychtowego / z melancholij umarł / a  
tego pięćdziesiąt Żołnierzy ściet / Walterus uciął / i przez lat trzydzieści  
i pięć nie znający past bydło: Rudolf Konnt roztargany i w Koło wplecio-  
ny. Potym Jan do Papieża na pokucie się udał / był rozgrzeszony; ale kazał  
aby Henryka Cesarza następcę / o pokucie prosił; a on go do Pustelnikow  
Świętego Augustyna przestał / i tam go zamknąć kazał do śmierci.

Po śmierci Olbrychta prosił Krol Philip Papieża / aby mu pomógł  
do Korony Rzymskiej / i żeby Elektorow na to cięgnął. Ale Klemenś  
bojąc się / aby Kościółowi nie był ciężki / gdyby został Krol Rzymi /  
z Porady Pratenśa Kárdynała / ta się Philipowi Klemenś iaskawie stawiał /  
pomoc niby obcutoc / a tym czasem Pratenśa do Elektorow pretko wy-  
stał / dając im na uwagę / iakoby rzec / niebezpieczna była Chrześcianstwu / i  
ziemi Niemieckiej nie sławna / gdyby Philip od nich był obrany / albo się sam  
tego dobil. Radził tedy dla pokoju podpolitego / iak napredzy obrac Hen-  
ryka Komesa Lucemburskiego / godnego tej Korony; stało się to w wytyk-  
cho i pretko / i obrany Henryk / który zaraz przez swe Posły Papieżowi po-  
słuszeństwo oddał / i prawa i przywileje Kościoła Rzymskiego zachować o-  
bięcał / a o potwierdzenie swej Elekyi prosił. Potwierdził zaraz Klen-  
mens / i pierwsza mu Korona dał w Kolnie / a do Włoch po drugo zapra-  
śał i rezeć / Koro tam / za tego rozkazaniem miał wziąć od Kárdynałow;  
chcąc tam oraz / przez tego przysiad / niezgodne Prowincye pogodzić / i no-  
we heretyce pokrozić / od Dulciná sprośnego sążet / za Krórego sekta /  
wiele się było udalo / i na sześć tysięcy było w Alpes w nieczystości tej se-  
kty brodzacych / tak / iz Krzyż na wojne przeciw nim podnieść Klemenś ka-  
zał / i Kárdynałowi te wojne zlecił / który wysłkiem zebrany rozproszył te  
spetne sekterze / i na Alpes mroziem i śmimem trapieni / aż ich ięże na  
gorach Trydentkich dość zostawalo.

Nastali byli i drudzy heretycy / które wskrzesił Lotardus Walterus.  
Ci trzymali / że Nisba / Chrześci / i Ostatnie pomazanie / nie nie pomagają.  
Że Lucyfer niesłusnie z nieba stracony / i wroci się do nieba. Że Bog nie-  
wie; ani Karze / przestępstw ludzkich. Postow / i Swiote / ani czystości cho-  
wali / a przyczynę Świętych się nasmiewali. Ale z tych wielu / z rozkazania  
Papieskiego Karano / i palono / aby się Eacertwo nie szerzyło.

W Bononii gdy wiele ludzi febra trzymala / trefunkiem pozeli na  
pragnienie w gorąco brat wode z studni / Koro była pod Oltarzem Świe-  
tego Petroniusa / i tak wiele ich od feby ta woda uwolniła. Zatem gro-  
madnie się tam chorzy ludzie cisnili / dla uzdrowienia / i ztąd Kościół  
wspantał pod imieniem tego Świętego wystawiony.

O Wandalow / był dawny zwyczaj / że dzieci / Rodzicow iuz starych  
zabijali / co się i tego roku pokazało; bo gdy Żona Komesa Mánswelda /

3.  
Na Templari-  
os skargi.

4.  
Olbrycht Krol  
zabity.

5.  
Philip chce Kró-  
leństw Rzymi-  
skie.

6.  
Henryk Krol  
Rzymi.

7.  
Na sekcie Dulciná  
wzyna.

8.  
Lotardus Walterus  
heretycz.

9.  
Woda na gero-  
czkę.



10.  
Władz sławnych  
Rodziców zabi-  
tali.

przez granice Lüneburga iachala/ w bliskiej chrościnie legzenie cybies sty-  
żać/ tam się przybliżyła/ aż tam obaczy/ starca związanego/ i o pomoc y u-  
wolnienie proszącego/ a nie daleko teden mu głowiek doł iuz kopat. Spr-  
tany/ Komu by ten doł gotował/ odpowiedział/ iż temu Dycu swemu/ Ktory  
iuz nie może nie robić/ i na chleb sobie zarobić. Ona go pozela sukac o  
niezbożność na swego rodzica/ Ktorego miałby swo prace żywić/ Ale on  
rzekł/ Miam ja dość dziecię doina/ Których żywić muszę/ a przy nich nie  
wystarczyłbym i na Dycę. Ona się użaliwszy/ dała mu nie co pieniędzy/ aby  
i Dycę żywił. Obiecał on/ ale pokiby pieniędzy tych stało/ zym się ona  
wzruszyła na ratowanie wielkie ubogich ludzi.

Dziwno rzecz wypisuje tego roku historye/ o Gwalterze Brughe-  
skim/ Ścannickim/ w Teologii sławnym/ Ktory też do przyłączenia Biskupstwa  
Piktrawskiego był przymuszony od Nikołaja trzeciego. Ten gdy się długo  
o prawa swego Aosiola/ z Bertrādem Arcybiskupem Burdegalskim/ i  
przed Klemensem Papieżem rospierał/ nąskatek od Klemensa z Biskupstwem  
złożony/ i do Klastoru przywrócony/ że lednak z niesłusnych powiesci się  
bydź złożonym wiedział/ umierać Karte napisał/ na Ktorey appellował od  
dekrety Papieskiego strony swego złożenia/ z Biskupstwem/ do sprawiedliwego  
go Sadu Boskiego/ i z ta Kartą/ w ręce prawa włożony/ chciał bydź po-  
chowany. Gdy zaś Klemens Papież we dwie lecie do Piktrawu przyja-  
chał/ usłyszawszy o tej tego Kartie/ Kazał grob jego otworzyć/ i te Karte so-  
bie przynieść/ ale nie mogli teści umarłego otworzyć/ i Karte owej od niego  
dostać/ aż mu się obiecał przywrócić/ dopiero teści otworzył/ i Karte wziął  
to/ Czysta ta Papież/ i zadziwiony się/ Kazał mu ją oddać/ myśląc sobie  
iż to nie wszystkim powiesciom i słęgom wierzyć trzeba.

## Rok Pański 1308. Klemensa V. 4. Henry- ka VII. Krola Rzym. i Andronika 25.

1.  
Na Templari-  
os wrzania.

2.  
Concilium  
Wiedenskie na-  
kazane.

3.  
Templarzon  
zbrodnio.

4.  
Kościół Łatran-  
ski zgorzał/ procz  
Sancta Sancto-  
rum.

Na żołnierstwo Żakonne/ Których zwano Templarios, wrzawa powstała.  
Klemens Papież rospisał listy/ aby ich wszędzie w Krolestwach imano/ i  
Każdego na Inkwizycyę brano/ albo na sąd/ o to/ co im zadawano. Nazna-  
czył i tych/ Któryby to ich Zakon wyczerpał/ tesliby albo reformę ich bydź mo-  
gła/ albo żeby go zniesiono na Concilium Wiedenskim/ w Delphinacie na  
pierwszy dzień Października złożonym po dwu leciech/ gdzie miano i prze-  
ciwko nowym herezjom/ przeciw Saracenom/ i około Kościelney Kachosci  
się naradzać/ i za wczasu na Concilium zaproszeni Arrolowie/ Ścannicki/ An-  
gielski/ Hispański/ Łużytański/ Nawański/ Węgierski/ Sycylijski/ Tryna-  
rzyjski/ Cypryjski/ Czeski/ Szwedzki/ Duński/ i Norwegow. Nad to rozka-  
zał Papież Biskupom/ aby donieśli do Concilium, co by się zdalo godnego  
poprawy w Chześciańskich Państwach. Wypisuje tamże Papież/ że ci Tem-  
plarij tak niezbożny mieli zwyczaj/ iż gdy do siebie Kogo przywalił/ czy przy-  
mował/ ten się Chrystusa zapierał/ i na Krzyż tego sobie pokazany pluł/ i te-  
go deptał. Wypisane inże ich zbrodnie do Inkwizytorow/ i tak to/ że  
Chrystusa fałszywym Prorokiem zowią/ że słowa poświęcenia Ciała Pań-  
skiego we Misy przestępia/ Chrystusa i Matki tego się wyprysiega/ ro-  
żne niewstydy czynią/ i c. Naznaczony tedy im dzień/ Ktorego się na Concili-  
um stawie mieli/ gdzieby na przekonane dekret wniesiono. Arrol Philip od  
nichże samych zbrodnie ich wyczerpał i wyrozumiał.

W Rzymie/ tego roku Bazylika albo Aosiół Łatrancki zgorzał/ te-  
dnak/ gdy ogień wszystko pożerał/ przepuścił Kaplicy/ Ktore zowią Sancta  
Sanctorum, w Ktorey zacne Reliquie były złożone/ gdzie też były głowy  
Świtych Apostołow Piotra i Pawła/ i Ołtarz drewniany S. Piotra/ z-  
gorzały i domy Kanonikow/ i inże około. Czyniono na ubliżanie Boskie  
tam Processye z dyscyplinami/ i lud się zachęcał na wystawienie i na naprawę  
też Bazyliki/ na co ich też Papież odpustami zapalał/ i z Sycylii drew na

budynca

budynca dodawać Kazał. Sam też na to wiele pieniędzy wydał i była pie-  
kniejsza Bazylika wystawiona niż przedtem.

Gdy Klemens we Ścannicy mieszkał/ w tym Ankonitani/ i Bulani/ i in-  
si/ chcieli się od Stolicy Apostolskiej oderwać/ Skupieni pod Vespem  
Poncellem. A że Serears po śmierci Anona Kiozeła nie zgodził się/ we-  
neć go chcieli opanować/ ale Papież łagodnym listem mstafo do Stolicy  
Rzymskiej/ do Ktorey należało/ wiadoc/ Posły swe tam wyprawił/ Ktorey  
pieknie przyjęci/ i miasto się Papieżowi poddało/ i Klucze mu od miasta da-  
ne. Weneć lednak wojsko tam swoje zesłał z Janem Superancyssem/ i  
miasta dobywali/ przedmieszcia palili/ mosty opanowali. Papież ich przez  
Biskupa Ferrarskiego i swe Posły przynaglił/ do oddania co wzięli/ a tesli-  
by za dziesięć miesięcy tego nie uczynili/ wyklóć ich Kazał. A że oni twar-  
li w swych zamysłach/ i Superancysa uczynili Rządca Ferrarskim/ wyklóć  
go od Posłow Papieskich/ potym lednak Weneć odegnani od Postą.

Węgrzy zgodzili się/ i przyjęli za Arrola/ Barola/ od Maryi/ Corli  
Stefana Arrola idącego/ gdy im to wywiódł/ Bardynał Posel Papieski na  
ich walnym Sejmie/ i tak na tym przestano/ co Papież mówił/ że do tego  
Krolestwa pierwsze prawo ma sukcesya/ nie Elekcya. Zarym Władysław  
Wolewoda Trasilwany oddał Koronę/ Ktore był niegdy Papież przestął  
Świtemu Stefanowi Arrolowi/ i był nie Barol Koronowany w Bialo-  
grodzie.

Henryk też Arrol Rzymi/ i tak był od Klemensa do Włoch i do Rzy-  
mu na Koronacyę Cesarstwa zaproszony/ tak chciał koniecznie na to tam zia-  
chać/ i Cesarstwie imie tak długo od innych zaniebdane otrzymać. Trzy ma-  
lednak rzeczy zwłokę czyniły. Pierwsza/ że chciał naprzód opanować Kie-  
stwo Rakuskie/ ale go od tego odrąili Pánowie Niemiecy/ i Olbrychta  
umarłego przyjaciele/ mówiąc że pieć iuz Cesarzow zabito dla tego Kiestwa  
bać się mu/ aby on siesty nie był. I tak Fryderyk Syn Olbrychtowego/  
Kieściec Austrii mianował/ przysięga od niego odebrał/ i rozkazał  
mu/ aby z nim na wojnę Włostę/ ze dwiema sy zbrojnych/ się wyprawił.  
Druga zwłoka przyczyną/ iż Komesowite Wirtembercy w Niemiech ntechete-  
li mu się poddać/ trzymając miast siedm dziesięt i dwie/ i tam panując.  
Ale na tych przełomaniach/ czasu i wojska trzeba było. Trzecia przyczyna  
była/ iż Syn tego Jan/ poiał był dziesięć Krolestwa Cieskiego. Zarym  
że do Jana i tak tej Aleza Krolestwo należało/ na zatrzymanie prawa na nie/  
wiałchal Henryk z wojskiem w Czechy/ i tam Syna Koronował z Włobieto  
dziesięć/ przez Moguntzkiego Arcybiskupa/ na Ktore Krolestwo gzu-  
wał Henryk Kieze Rarynry/ maiać rzody tego Krolestwa/ ale go nie tu-  
dno wygnal/ i Pragę obiał/ Henryk Arrol Rzymi.

Edward Arrol Angli/ nagle bez potury i Sakramentow tego roku  
umarł. I przy śmierci był okrutny/ bo gdy mu w ten czas przywiedziono  
pięćdziesiąt i pięć dzieci z Szkocy wziętych przez poddanie się jednego  
Samku/ a gdy go pytało/ co by z nimi czynić Kazał/ Kazał wszystkie/ zabić i po-  
wieść na subieney/ co zaraz uczyniono. Wiece była że Wilelm Banistra/  
widział w zachwyceciu Edwarda od Czartow poimanego/ w godzinę tego  
śmierci/ Ktorey go srodze bił do piekła wiedli/ zym Wilelm przestraszo-  
ny wpadł w chorobę/ a ozdrowiawszy zywot odmienił/ do śmierci pokuta-  
jąc. Był za tego Edwarda Robertus/ Arcybiskupem Bantuaryjskim su-  
rowy na nieczyści/ i cudzołozniki/ Ktore Ktymi białonie Kazał. Ten/ gdy  
Edward na wojnę Szockę wielkie podatki nakazał/ lub inni dawali/ on się  
lakomstwem Arrolewskiemu sprzeciwił/ i Biskupom bojaźliwym mówił/  
z Świtem Piotrem/ Obedire magis oportet Deo, quam hominibus. Doga-  
cący słuchać niż ludzi.

Tych czasow Arrol Rasyjski Prosił/ chcąc się z Aosiółem Rzym-  
skim złączyć/ i odzyskanie odstopić/ Poselstwo do Klemensa Papieża  
wyprawił/ o nauczyciele. Włary prosił/ a dras o chorogiew na nieprzyja-  
ciele/ imienia Chrystusowego. Wtefony tym Poselstwem Papież/ wyklat

22

tam

3.  
O Ferrarz się ku-  
sa Weneć.

6.  
Krol Kral Wę-  
gerski przez su-  
lyja.

7.  
Krol Rzymskie-  
go odwołka Koro-  
nacyi na Cesar-  
stwo.

8.  
Krol Angielski  
okrutny umiera-  
jąc.

9.  
Krol Rasciort  
prosi o nauczycie-  
le Włary.







Robert po nim  
Krolem.

trzech Karola Synem / i między Karolem Krolem Węgierskim do tego / nich Krolestwo Sycylijskie i Jeruzolimskie należało. Ale że Bonifacjusz osmy / był postanowił / aby ten na Krolestwo Sycylii nastąpił / który był bliższy Krolowi Sycylii pod czas tego śmierci / a Ludwik Święty Biskup Tolossanski wtóry Syn / już umarł / Robert przewyćszył / i Sycylię osiągnął / za powaga Klemensa / zważając / iż wojenny był / czego było trzeba temu Krolestwu / i Karola / który ledwie Krolestwu Węgierskiemu zdołał / trudno było obciążać / gdyż i dalekie oboje Krolestwa / i swoje zamieszkania miały. Koronował tedy Papież Roberta w Awenionie na Krolestwo Sycylijskie i Jeruzolimskie / oraz z Sanctego Dono tego / on też przysięge uczynił Papieżowi / i daninę wypożycza złota obiecał / aż mu Papież sześćdziesiąt tysięcy grzywien sterlingów odpuszczył / które przy obieciu Krolestwa Sycylii / Krolowie tameczni zwykli dawać Stolicy Apostolskiej / aby go do wojny w Ziemi Świętej zachęcił.

5.  
Wojna Hiszpańska, z Maurami po dobrach początkach zleżona.

W Hiszpanii Ferdynand Krol Kastelli / złączył się na Maury z Jakubem Krolem Aragonskim. Podala się dobra okazja na zgubę Saraceni: bo w ten czas Granatenses / nie chcąc być pod Panstwem Malaccytanów / Krolów / który za ślepego Krola / Panstwem rzodził / domowe niezgody mieli / i Aberranes Krolewski rodowi opanował był Almerya / skąd wypędzono / Chryścianów na pomoc przyzwał. Radzili się o to Papieża Krolowie Katołicki / czy wojować / który im to chwalił / i Biskupowi Walentyńskiemu / kazał Krzysz podnieść / i na Granatensów lud zbierać / Odpuszczać tym / którzyby / albo żołnierze stawili / albo pieniądze na te wojny Święte dali / Krolom też tym pozwolił / na trzy lata dochodów Kościelnych. I powiodło się z przodka: bo Amiral Krola Ferdynanda / dobył Septy / skąd Aragonczykom Korzysć się dostała / a miasto Aberranowi: wzięta potym Heraklia albo Taryssa / obleżona Algezry od Kastellianów / Almerya od Aragonczyków / za których wzięciem / Krolestwo Granatenskie przysłoby do Chryścian / ale niezgodą wzięto pomieszała: bo Jan Manuel i drugi z Panów Krolestwa Kastelli / zaprzec Janowi Nunniuszowi łaski u Krola / i powagi wielkiej / iż Janowi Manuelowi Taryssy nie dano / ale rozkazano / aby / jeśli się miał do niego / był zabity / rozgniewany o to / wyjechał z obywateli Krolewskiego / i wielu Panów za sobą pościągając / i nie dał się prosić nakłonić do trwania w obleżeniu / zaczęli i Ferdynand Algezry odstąpił / a Jakub Krol / gdy ścisnawszy bardzo Almerya / na się wzięło wojnę obaloną widział / przypomniał z Krolem Granatenskim uczyniwszy / także odstąpił / i tak się nie pięknie założyły dobre początki.

6.  
Szczęście odmiennego przykładu w Kanetania.

W Anglii Krol Edward / na wszelką się rozpustę udał / za powodem Piotra Ganestana Włocha / który od Oycy / iako taka zaraza Bieszczepolitecy / wydziedziczony / do Anglii się udał / gdzie się swoja udatność wzmożył / i Bomesem Bornubij / i rzodca Młony wyspy zostawszy / a Koronę Edwarda niezwyčajnym splendorem ozdobivszy / u Krola miał wielką powagę i miłość: tak / że gdy Krol biesiadami i Krotosilami się bawił / on prawie Krolestwem rzodził / ale nie z dobrego sława / i złym u drugich assektrem / wsiętkim się był omierzył to nielawo / i Krola o to napominano / a że nic mu nie czynił i nie ganił / za powodem Tomasia Bomesa Lancestry / zgładzony / stał się odmiennym fortuny przykładem. Sam też Krol Edward wielką kłeskę odniósł. Bo gdy się z wielkim wojskiem na Szykotorw wybrał / chcąc ich Krolestwo oświecić / iakoby do siebie nalezyte / choć mu tego Stolica Apostolska zabraniała / Robertus Bruisius Krol Szycki nan się też wyprawując / kazał się wojsku spowiadać / i Komunikować / i modlitwami sam błagał sobie Bogą / i Świętego Phylana / którego ramie w srebro oprać miał w wojsku. Miał przed tego wojskiem Krucyfiks Mauritius Opat / przed którym wszyscy na twarz padali: co widząc Anglikowie / rozumieli / że się im poddawali. Ale gdy wstali / i na Anglików meźnie uderzyli / padł postrach na Anglow / i zaraz uciekać zaczęli / a Szykotorwie ich na pięćdziesiąt tysięcy trupem położyli / i zaczęli na dwięście Panów / a Krol

Krol Szycki do zwycięstwa naboznictwem się przyprawuje.

I zwycięża Anglikom.

Edward

Edward ledwie łodzią umknął. Wielka i bogata Korzysć się zwycięzcom dostała / i której drogie obciąża do Kościołom Robert rozstał. A że wieść była / iż się Święty Magnus na Orkadach Pan niegdy / pokazał w świetnej zbroi w Aberdornij o zwycięstwie tym oznajmując / Robert Orkadenkiemu Kościołowi dał fundacyę na chleb / i na wino / i na wosk do Miśy Świętej.

S Magnus

Tego roku Rhodum Insule / Chryścianskie wojsko Turkom odebrało / które prowadził Sultano Villaretus / Rhodyjskiego rycerstwa głowa. Ci Rhodyscy żołnierze / Krzysz biali na czarnych płaszcach nosili / pod tymczasem Świętego Jana Chrzciścila. Wzieli tę wyspę w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Panny. Rhodus Insula ma z Greckiego od rozprawy przysłowo / że na fundamentach miasta Rhodyjskiego / roze należono. Na tej wojnie bardzo się popisał przeciw Turkom Amadeus Książę Sabaudyi / i na pamiątkę swego tryumfu / do Wyższego herbu przydał Krzysz biały ze czterema temi literami S. B. R. T. to jest Fortitudo ejus Rhodum tenuit / aż to roku następującego Kładzie Rinaldus / kiedy Turcy kusili się o Rhodu odzyskanie. W Carogrodzie namalowany Koń Świętego Jerzego przed Apłicą Najświętszej Panny / o polnocy dwa Kroć zarzą / i przed lat pięćdziesiąt.

7.  
Rhodus Wyspa wzięta Turkom.8.  
Koń malowany zarzą.

Tych czasów w Anglii / gdy Westmonasteriensis Zakonnicy chcieli Kości Seberta Krola Angielskiego / który naprzód w Anglii Kościół Świętego Piotra wystawił / do nowego Kościoła przenieść / należeli w grobie ciał jego reke z ciałem / i Kora aż do ramienia / a był od lat siedmuset przed tym pogrzebiony. Tak dobroczynna reke cuda zdoła.

9.  
Cudowna reka.

Umarł tegoż roku co się już namieniło / Krol Cudaktor / Krol Neapolitański nazwiskiem Claudus. Zważył go Alexandrem Wielkim wtórym dla tego pochwał. Ociec to był Świętego Ludwika Biskupa Tolossy. Wystawił Kościół dwadzieścia i cztery / nad to niektóre Alastory: do Neapoli prawnych i Teologów wprowadził. Serce jego u Oyców Dominikanów / w których się pochował w Neapolu / gdzie ich fundował / tamże nagrobek taki: Conditorium cordis Caroli II.

10.

### Rok Pański 1310. Klemensa V. 6. Henryka VII. 3. Andronika 27.

Henryk Krol Rzymiński o drodze do Włoch na Koronacyę Cesarstwa zażądał. Papież mu tedy pierwej nakazał przysięgę przed dwiema swymi Posłami / że miał Wiary Katołickiej bronić / heretyków wygubić / prawa Kościoła Rzymińskiego zachować / i uczynił tę przysięgę w Laufrancie. Tamże do niego Posłowie z miast Włoskich z wielkimi podarunkami przyjechali / gdzie też mu Pizani sześćdziesiąt tysięcy czerwonych złotych na wojenny wystrzał dali / tyle drugie do starbu Cesarstwa obiecując za przyjazdem jego do Pizow. Z takich poselstw wziął nadzieie Henryk / że mógł Włoską ziemię pod moc Cesarstwa podbić. Papież zaś trzymając o nim / że miał być wdzierzen dobrodziejstw / i Włochy uspokoić / pisał do Genuen / florenczyków / i innych Włochów / aby go za Krola przyjęli: i Tomaszowi Kardynałowi kazał / aby mu w drodze zaszedł / i był przy nim / a Patriarche Aquilejskiego i Biskupa Włoskie mu tędnął / i żeby mu Biskupi Niemieccy dali asystencyę przy Koronacy / i odebraniu Panstwa. Gdy wyjechał do Włoch Henryk / zaraz się Włoskie niepokoić orwoczyły / gdy Gwelfowie w miastach panujący / widząc Gibellinów radość z nowego Pana / Krolowi drogę zabiegli / i byli u niego w wielkim poważeniu / bali się o siebie / i napierwszy florenczyków / co się już mieli przez Posły Henrykowi poddać / wnet się odmiennili / Roberta za Krola Sycylii znając / Krolowi rzadziej miasta oddali / i ednał się Medyolan / i cała prawie Insubria Henrykowi poddała / ale Bononczykowie bynajmniej / wiedząc że do Papieża należeli. W tym Henryk do Rzymu wjechał już młodszy / bo i Rzym / i inne miasta / podatkami uciskał / i Kościelne dobra pustoszył / w miastach Papiestkich rozrzucał.

11.

Henryk na Koronacyę Cesarstwa wyszedł.



2.  
Henryk rozruchy  
włoszyna.

3.  
Wenecki Posel  
pod Stolem Papie-  
skim leży, zrad-  
psem nazwany.

4.  
Arnolda de Vil-  
lanova błąd.

5.  
Templarii na  
ogień zdani.

6.  
Petrus Joan-  
nis Begwardy  
Begwini Here-  
tycy.

1.  
Henryk Korona  
żelazna korono-  
wany na Cesar-  
stwo.

chy wziętych/ Włosko ziemie do Niemiec chciał przyłączyć. Pokazała  
się i w Ferrarzu rebellia niektórych przeciw Papieżowi; ale to Arnold Bardi-  
nal/ zaciągnawszy z Bononii żołnierzy/ przysłał; i gdy niby na poradę  
strony pogodzenia miasta/ do Bardi Thedaldy Ferrarczykow przysłał/ te-  
dziesią i sześć buntowników powiesić kazął/ czym się drudzy przestraszyli.  
Wenecowie się też upamiętali/ i o napaść Ferrarza blagali Papieża przez  
Posła swego: Karola Gwintyna/ i Franciszka Dandulę/ którzy wstawili na sy-  
stym/ między żelazny/ pod Stolem Papieskim jako pies taki leżał/ aż ferce Pa-  
piejskie odmienił; i stad Piem był potym zwany. Przy wielkiej tedy asy-  
stencyi przysięgli Posłowie/ i nagrodzić Frywody i Skody; zaczął od cen-  
sur uwolnieni.

W Paryżu Arnoldus de Villanova z Diecezji Walentyńskiej niektóre  
błędy rozsiał; między temi/ że tego wieku w roku siedemdziesiątym i sto-  
stym/ miał być sąd ostatni/ i o tym książe wydał/ ciagnąc na podparcie  
tego błędu słowa Danielowe/ i Sybilla Erythrejs. Lec gdy na Inkwizy-  
torowie nastąpił/ on do Fryderyka Brola Trynakiery uciekł; i z tamte-  
dy się do Papieża wracał/ na morzu utonął/ błędy jednak swe odwołał.  
Był też/ że natura ludzka w Chrystusie równa Bóstwu; że miłosierdzie i  
lekarstwo lepsze nad Miso.

Sędzono też tego roku sprawę Templariorum w Paryżu na Synodzie  
Prowincyalnym; i że brzydkich swych postępów/ do których się przyna-  
li/ nie odstępował/ zdano z nich na ogień pięćdziesiąt i osiem; a potym  
innych czternaście/ lubo dla bojaźni tego Karania odwoływali/ do czego się  
byli przynali. Drugich sprawę do Concilium wאלnego odłożona.

Tychże czasów rozśiewał swe błędy nowy Baccermistrz/ Petrus Joannis  
ktory uczył/ że na Krzyże cnoty nie bywały wlane/ że Chrystus iestże za-  
żywora wlochnia w roku przebył/ ac. Begwardy też i Begwino-  
wie nauczał/ że człowiek za żywora może być bezgrzeszny i tak doskonały/  
że więcej w łasce Bóżej pomnożyć się nie może/ z tym/ że taktem/ ani po-  
ścić/ ani modlić się nie trzeba/ ani powinien komu podlegać/ ani Kościelnym  
przekazom zachować; i że na ziemi może być tak Eto/ tak w niebie błogo-  
stawionym; i że dusza/ światła chwały nie potrzebuie na widzenie Boga; że  
przy podniesieniu Najświętszego Sakramentu żadney uciążliwości nie trze-  
ba Chrystusowi oddawać; i że to nie doskonałego jest człowiek/ w spra-  
wach do cnot należących się ćwiczyć.

Na wojnę Świętą do Syryi Francuzom i Anglom Papież przez Posła  
swe zachęcał/ i przyieli Arzyz na te wojny Philip i Edward Brolowie/  
i wielu Panow; i tym Klemenś Odupsty nadał/ Erozby za siebie stawili  
żołnierzy/ i na te wojny co dał.

## Rok Pański 1311. Klemenśa V. 7. Henry- ka VII. 4. Andronika 28.

W Medyolanie Borona żelazna od Arcybiskupa był koronowany Hen-  
ryk Brol Rzymski/ gdy jednak na to miasto podatek włożył/ Etoś na  
bunt zawołał; a gdy na bunt żołnierze go sprowadzeni/ wielka Eleśka z obu-  
dwu stron była. Gdy zaś nalegał tenże Henryk u Papieża/ o Koronacyo  
Cesarstwa/ naznaczył na nie Papież pięć Bardińców; a lub Biskup Ostyeński  
ciagnął do siebie powinność tej Koronacyi/ tak Papieża do niego nalezy/  
jednak Biskupowi Sabinskiemu/ tak bliższemu Papieża/ to raczej przynal  
Papież/ rozkazując Henryka napomnieć o ponowienie przysięgi Bóstwo-  
wi Rzymskiemu przed Bardińcami po Koronacyi. A gdy Florencyżkowie  
i Breytani/ którzy był oblegi Henrykow Brat Goleranus i inși do Gwel-  
fow należący/ chcieli przeszkadzać Boronacyi/ jednak Arnoldus Bardiń-  
na usmierzenie tych rozruchow/ naznaczył/ Etoż gdy Breytanom to wy-  
mawiał/ ieden z nich odpowiedział/ Henryk nie jest to Cesarz/ ale łupieżca/  
Gwelfow wypędza/ Gibellinow wynosi/ z ludzi Erew wyściła/ i Fryderyka

we nie-

we niezgody wzniesca; i tak Bardińali z niezgody odiać; a w obleżeniu  
Breyt Goleranus Brat Henrykow postrelony/ a od powietrza Etoze sie  
z Eoni zabitych wzięto/ Wodzo przednich siedemdziesiąt czterech/ a in-  
szych żołnierzy siedm tysięcy siedemset/ także ludu wiele zginęło. Ze zaś i  
do miasta/ toż powietrze zaślo/ i lud tam raziło/ Bardińal Lutas Fliscus/  
pewnemi Eondycjami miasto Henrykowi poddał/ a rozruchy nie ustały.

Choc zaś Papież sprawę między Philipem Brolom i Bonifacyuszem  
osnym zgasić/ uwolnił od tej niesławy Philipa/ takoby za tego rozkaza-  
niem Bonifacyusza i wzięto/ i wydał o tym dekret Papież/ pod Ektwo ro-  
kazując/ aby akta, dekrety/ i Ektwy za Bonifacyusza na Philipa uczynione/ i  
zapisane/ były wygładzone i wymazane; a Eto nie słuchali niektórzy tego  
wyroku Papieskiego chowając te akta, aby się z nich niewinność Bonifacy-  
za pokazała/ i przyczyny/ dla których tak na Philipa nastąpił/ dość słusnie.

Przyszedł inż czas Concilium Wiedeńskiemu Etoze się poezło 16. dnia  
Października. Było na nim nad trzydziestu Biskupow/ i Bardińali/ i Pary-  
archowie Aleksandryski/ Antyosti/ i Pralaci inși. Pozoł Papież od  
stow owych/ In Concilio iustorum et congregatione magna opera Domini, gdzie  
przyczyny zgromadzonego Concilium przelożył/ to iest/ sprawę Templariorum/  
wyprawę do Ziemi Świętej wojska Chrześciańskiego/ naprawę obyczajow  
w Chrześciaństwie/ a o czwartej przyczynie strony Bonifacyusza osmego za-  
mieszal. Naprzod sprawę Templariorum była przywołana/ i ich brzydkie  
zbrodnie przelożone/ do których przynal się ich sześćdziesiąt i dwadziest  
z inszych Panstw na nich Processy/ wywody/ Karania słuchane. Potym o  
wyprawie Zamorskiej do Syryi mowiono/ i Philipowi/ i Brolom Chre-  
sciańskim dziesiątą część dochodow Kościelnym pozwolono/ odpusty/ i przy-  
wileie/ do Woyny tej Świętej przykładającym się/ pochwalone. Potym  
dekret na Begwardy i Begwiny heretyki uczyniony/ Etoż błędy pote-  
piono/ tak i błędy Petri Joannis wyżej pomienione. Posłowie też od Bro-  
la Aragonńskiego Klemenśowi i zgromadzonemu Oycom oznajmowali stan  
Granaty miasta oplakany/ gdzie ludzie było na dwadzieścia tysięcy/ a z nich  
ledwie pięćset Maurow Poganow/ inși z Chreścian posli: z tychże pięć-  
dziesiąt tysięcy Wiary Batoickiej odstąpiło/ a nad trzydziestą tysięcy  
tamże wieśniow Chreścian/ abo na Eopanie Krusceow słazanych.

Tegoż roku w Londynie był zjazd wielki Duchownych i Świeckich/  
gdzie uchwalono od wszystkich aby Magna charta o wolnościach Kościelnym była  
w zachowaniu wiecznym/aby Cudzoziemcy/ Etoż tam panowali/ z Etolestwa  
i ze dworu Brolowskiego byli wypędzeni/ i inși i Bionfaliarze/ aby Brol wfy-  
ctie sprawy sporada Duchownych i Świeckich odprawował/ i woyny bez ich  
przyszwolenia nie podnosił/ i z Etolestwa bez tegoż nie wyjeżdżał/ na co wszystko  
Brol przyszwolił/ a Robertus Arcybiskup Bantuaryski Ektwe na przestępc-  
tych punktow wydał.

Umari tegoż roku B. Iordanes Zakonu Bąznodziejskiego tak wiele  
Ety pamięci/ że i Biblia wszystkie i Misa i Breviarz do najmniejszych liter  
umiał napamięć. Jego pochwał inszych z tytułu Beati się dorozumiey.

## Rok Pański 1312. Klemenśa V. 8. Henry- ka Cesarza 1. Andronika 29.

W Marcu dnia 22. na Concilium Wiedeńskim Zakon Rycerski Templa-  
riorum od Klemenśa zmiesiony/ dobrą ich swemu rozporządzeniu i  
Bosćołowi zostawiwszy/ Etoze zaraz odbierano. Trwał ten Ordo Eque-  
ster abo stan Rycerski przez lat sto osmdziesiąt. Potym dobrą ich prze-  
miesiono/ za uchwałą Papieską na tym Concilium, do inzego Rycerskwa Za-  
konnego/ Etoż Hospitariusow zowia/ aby tak wspomozeni/ ferzey Chre-  
sciańskwa bronili/ oprot tych dobre/ Etoż Eiz Templarij trzymali w Bastelli/  
Aragony/ Luzycany/ i w Balcarskim Panstwie/ gdyż tamci Brolowie pra-  
wie zawse wojuię z Saraceny/ z tym te dobra na pomoc wojenna miały

bydż

2.  
De' rety Bonif-  
acyusza na Phi-  
lipa Krola wyma-  
zania.

3.  
Concilium Wie-  
deńskie się poez-  
ło.

4.  
Stan Granaty w-  
plakany.

5.  
Zjazd w Londy-  
nie gdzie Magna  
Charta pochwa-  
lona.

6.  
B Iordanes u-  
miera.

7.  
Templarij znie-  
lieni na Conci-  
um wאלnym.



Broniono im mal-  
żeństwa potom.

2.

Bonifacyusz ofm-  
od Herezy oty-  
szony.

3.

Bęwardy porę-  
pnieŚwiąto Bożego  
Ciała potwier-  
dzone.Szkoły Hebraj-  
skiego języka u-  
chwalone.

4.

Spiritus liber-  
tatis nowy sekcy

5.

Posłom Papie-  
skich Anglii ni-  
przypuszcza.

6.

Henryk kymawo  
do Rzymu wie-  
dzia.

ożył obrocone. A żeby Rhodyjskie wojsko bogactw na złe nie zasyłi / Pa-  
pież postanowił / aby dobre tych Kalbulacya i oświadczenie było uczynione / aby  
Kreslono / ileby tych tam Equites Rhodios z tego się mogło żywić. Około  
samych zaś osób Templariorum, na Concilium postanowiono / aby którzyby się  
znaleźli niewinnymi / z dobre Templariorum wzięli swoi Zold na przystoynne  
wyżywienie. Ci zaś / którzy się przyznali do zbrodni a pokutowali / aby z nie-  
mi i sprawiedliwość i miłosierdzie czyniono / a niepożutujące Karac we-  
dlug praw Kościelnych Karano: A gdy potom dekrete niektórzy Templarij  
w Anglii zenić się chcieli / i śmieli / Biskupi do słubionej czystości pracow-  
cie ich przymuszali. Była potom na Concilium tymże rzecz o Bonifacyuszu  
ojcym. Co do tego Papieństwa / wiele mądrych miało / że za wątpliwe / ro-  
zumiejąc / że Celestyn piety nie mógł z Papieństwa ustępować dla tego / tak  
Kolumnowie mówili / że ta najwyższa w Kościele godność / od Boga jest /  
a co od wyśbego postanowiono / niśy nie może tego znosić. Co się tyje  
Herezy / Etoro mu zadawano / Concilium po wielu umowach i świadkach za  
Kalumnia to uznało / i deklarowało / że Bonifacyusz i Karolikiem był / i Pa-  
piezem / czego też trzej Kardynałowie znaczyli wiela wywodami potwier-  
dzali / i dwa Rycerze Katalonscy na pojedynku wyzywali tego / Etorobykol-  
wiek temu przeczyl. Czul to Karol Philip / i ednał Alemens obiecowal / że  
mu tego zarzucac nie miano / że się na Bonifacyusza targnał / i Karol ała  
tey sprawy przeciw Bonifacyuszowi wygłasować / żeby ochronił sławy Kro-  
la. Potym potepilo Concilium Herezy Bęwardow. Nad to Święto u-  
roczyste Bożego Ciała / od Alemens test potwierdzone / Etoro był Urban  
czwarty postanowił. Na Herezykow też Inkwizytorom i Biskupom sady i  
Karania przykazano / i aby Saracenom / w hispanij / Mahometowe imie pe-  
wnych czasow wyzywającym miejsca bronili. Szkoły też języka hebrajskie-  
go / i Chaldajskiego otworzyć Karano i wprowadzić na przekonanie Żydow /  
także Arabskiego na Saracenow. Na wyprawę woyska do Syryi / szeście-  
tna dziesięcina uchwalono / na Etoro się Arolowie obowiązali / do lat sześci.  
Poprawiono i w Duchownych co z zgorszeniem było / stroj albo odzienie przy-  
stojne / im nakazano. Zakony też do życia świętobliwego napomniono.  
Nastatek tym Oycom / Etoro się na to Concilium stawili / Przywileje nie-  
ktore nadał Papież / a tym / co się bez słusnej przyczyny nie stawili / zakazał  
wezścia do Kościoła / pokiby ich Papież nie uwolnił od tego Karania. Bi-  
skupowi też Arcybiskupowi rozkazał / aby nowe sekcy / i nowe obrządki /  
ktore Spiritum libertatis, duchem wolności zwali / wynalazcow / Karal i znosił.  
Poty Concilium w Duchu Świętym zgradowione.

Chciał potom Alemens Edwarda Arola Angielskiego z Pány swemi  
pogodzić / przez swe Posły / bo się byli na swego Arola o Gawerstoniusza do-  
lastki i wielkich godności przywołanego / wzburzyli. Ale Posłom tym An-  
glikowiem owi burzliwi droge przeteli / aby do Anglii wiahać nie mogli /  
mówiąc / że my sobie lepiej poradzić możemy / niż przychodniowie naszych  
rzeczy nie wiadomi.

Henryk Arol Rzymski już się w droge do Rzymu puscił / dla Honoru  
Cesarstwy / ale mu zaszkodziło / że Roberta Arola Sycylii powinowactwa  
zaniedbał / na Syna swego / a z Fryderykiem raczej Krolew Trynakiem się  
złoczył / i na Swelfow się zaostrezył / Etoroich strone przywodził Robert / Jan  
Kieze Achaj swego Syna Komunikatem wysłał / żeby Henrykowi wiaźdu  
do Rzymu i Koronacyi bronili. Arol o tym upomniany Henryk / noco  
go do Rzymu ubiegł / tam ze złości i radością przyjeży. Lec gdy mu / na mo-  
ście Molis Adriani przesćcia do Bazyliki Świętego Piotra / bronili Ro-  
bertiani, dobić się przystępu musiał / i w miescie Krowa bitwa była / a  
gdy się Chorągwie Cesarzkie ku mostu targnęły / ręk na nie silnie natarła  
Florentska iazda / że Cesarzkie dwa tysiące trupem legło / drugich poimano /  
a między niemi Biskupow Leodyjskiego / i Bouronskiego z zaczęm też nie-  
ktorzy od Henryka pierzchneli. Widząc Henryk / iż się do Kościoła Świę-  
tego Piotra nie przedrze / Karal się Kardynałom w Kościele Laterańskim

LORONO

Koronować. Gdy się z tego wymawiali / że im Papież w Kościele Święte-  
go Piotra to czynić Karal / przymuszeni od niego / tam go na Cesarstwo Ko-  
ronowali. Miał mu dać miecz Albanski Biskup / ale mu śmierć przesko-  
dziła. Wiele się tam zwyczajnych Ceremonij nie zachowało / tak / że przy-  
bytności Papieskiej / Arolowie Rzymscy przed Koronacyą na stopniach  
Kościoła Świętego Piotra / nogi Papieskie całują / potym w Kościele wy-  
znanie Wiary czynią / i między Kardynałami / pierśi Papieskie całować zwy-  
kli / a przy Misy przed Kommunią / twarz Papieską / po Koronacyi strze-  
mie u Konia Papieskiego trzymają / a potym za uźde Konia mu prowadzą /  
dla tego Alemens pisał do Kardynałow / żeby to Henryk wyraził w swym  
pismie / że tego Papieżom nie uwiłaza / czego on teraz nie mógł uczynić.  
Oddał i ednał przysięgę wierności i posłuszeństwa Kościołowi. Ale wnet  
w Rzymie nań rozruch powstał / gdy na zapłatę Zoldu Żolterzom / podatek  
złota nakazał. Nad to wnet się niewiernym Papieżowi pokazał / i gdy go  
Kardynałi do zgody z Robertem wiedli / iż oba byli przysięgę wierności  
Kościołowi obwiązani / on się przysięgi Papieżom uczynionej zaprzął / za-  
tym na przysięgi nie dbając / chciał sobie Neapolskie Arolestwo / i wyspę  
Włoską ziemie podbić. A że mu drogi pozastępowane / udał się do Tiburu  
potym około Peruzę plądrował miejscą Papieską. Złód się na Florency  
Kow obrocił / Etoro Roberta Arola / przyjeży za Rządce swej Rzeczypospo-  
litey.

W Węgrzech domowa była wojna. Matthew Wotewoda na Karo-  
la Arola powstał / i wojnę podniósł. Zwiódł z nim szesliwie Arol bitwe /  
Karawszy się pierwej swemu woysku Sakramentami Świętymi opatrzyć /  
potym bitwa Krowa nastąpiła / gdzie Wodzowie nieprzyjacielskiej strony  
pobić / Karol sam Chorągwo zabił / i plac otrzymał / Etoroim zwycięstwem  
Arolestwo tego zmocniło się.

W hispanij gdy Alaudet miasto wzięli Chrześcianom Saraceni /  
Serdynand Arol Bastelle i Legionu / zniósł się z Arolem Lusytaniskim /  
i Aragoniskim / o zgladzeniu Maurów / Piotra / Brata przestał na obleżenie  
miasta / a sam potym z wielkim woyskiem nastąpił. Zwycięzent od niego  
Saraceni / i miasto im wzięte. Była nadsiecia o wykorzenieniu tam sekcy  
Mahometaniskiej przez tego Serdynand / by był dziwnym przykładem spra-  
wiedliwości Boskiej / nagle nie umarł. Bo gdy Benavidius Pan znaczył / w  
nocy był od Kogos zabity / Piotra i Janą Braci / Karwalską poimano / i lub  
o to zabójstwo nie przekonanych / z wyśokiej opoki zrzucono / nie dał się bo-  
wem Arol ubłagać / choć świadczyl Bogiem o swej niewinności / zaczął  
apelłował do Boskiego Trybunału / i Arolowi Karali się za trzydzieści dni  
stawić przed Sąd Boski. Za nie to miano / ale Arol do obozu zaiachawszy  
zachorował / a po namowie wotenney / po obiedzie zasnął / umarłym na łoż-  
ku znaleziony / mając lat dopiero dwadzieścia i cztery. Był tydzień trzy-  
dzieści po zabiciu dwu owych Braci niewinnych. Tak śmierć Arolew  
złożono na zemstę Boską / i skutek owej apelłacyi do Boga / lub temuż Kro-  
lowi skłodziła i niepowszechność w iedzy i napoiu. Nazwany tedy z tey  
okazyi był Ferdinandus in ius vocatus. Nastąpił po nim Alfons Syn tego  
ieszeze w Krolewie / co też do Kłoni domowych pomogło.

We Florency tego czasu dwoie bliźniat się narodziło / zrosłych od  
szesdziesiąt tylko / dwie głowy a cztery ręki mających. Nie iednoś oba czyni-  
li / bo gdy ieden zasnął / czul drugi / ieden się śmiał / a drugi płakał. Otrzeze-  
ni / imie iednemu Piotr / drugiemu Paweł nadane / tylko zyli do dni trzy-  
dziestu.

Na pomoc Chrześcianom / przeciw Turkom zaciągnął był tych czasow  
Katalaunow Arol Trynakiem / i Kieze Carentynskie / ci po posilkowanych  
nie raz Chrześcianach / na nich samych się rzucili / i Gwalterysza de Brenna /  
Francuzą Kieze Arhenkie / zbili / że im przesćcia przez Arhenkie włosci bro-  
nili. Było ich siedm tysięcy i pięć set / Etoro się przeprawili ku Beocy /  
gdzie czekając nieprzyjaciela / miejsce wotenne poorali / i rzekę Cephis ro-

Tam na Latera-  
nie koronowany  
nieznajacymie.7. Przyjeży Kollio-  
lowi Cesarz nie  
rzyma.8. Krol Węgierski re-  
belliantow zbil.9. Wojna na Ma-  
row.10. Apellacya niewin-  
nych do sądu Bo-  
skiego, ciężka.Zrad Ferdinan-  
dus in ius vo-  
catus.11. Bliźnieta dzi-  
wne.12. Katalauni na sa-  
mich Chrześcianach  
nastąpi.



wami wykopanymi tamże spuszcili. Gdy tam Kłaze Archenkie z wojskiem w którym miał łazdy 6400. a piechoty siedem tysięcy obaczył pole żelone i tu Karalaunom się z swem puścił; aż ci konie w rowach wodnistych lgnę; aż też dnych zrzucił. Zarym Karaloni na nich uderzyli; i wszystkich wyćleli; uciekające pędzili; Theby i Atheny opanowali; Fryderykowi Księstwo ofiarowali.

### Rok Pański 1313. Klemenśa V. 9. Henryka VII. Cefarza 2. Andron. 30.

**K**olowie trzej: Philip Francuski; Edward Angielski; i Ludwik Nawański; tegoż Syn; na Saraceny Arzy przyleli; i za ich przyczyną inisi Panowie; z rok Postą Papięskiego; ale pierwsi gonitwy z Kościołami odprawować; przed wyprawą do Ziemi Świętej; żywor i dostatkami tracił; dla czego Papię takich gonitw pod Kłotwo zakazał. Przestąpił ta też wyprawie do Syryi niezgoda Henryka Cefarza; z Robertem Krolewem Sycylijskim. Gdy bowiem z tego domem spowinowacenia niechciał; i Państwo abo Comitatus Prowincyi; Pedemonty; i Solkagwery; niechciał mu dać lennym prawem; lub się z nim odzywał Robert przez Postą swego; bojąc się aby i innych praw niepewnych sobie Cefarz nie przywłaszczyl; woynę nań Robert podniósł; zaszczym go Henryk iak rebellizanta i zdrajce Cefarskiego Państwa; na śmierć skazał; i przedtym z Krolestwem Sycylii zrzucić umyslił; lub Sycylię do niego nie należała; ale do Stolicy Apostolskiej; i o to; co nie w Cefarstwie przewinił; do Cefarza nań sady nie należały; dla czego też tego dekret iako niesłuszny Kassał Papię; i Kłotwo na tych wydał; Ktorzyby się na Sycylię poblizko targnuli. Ale dbał na to Henryk i Fryderyk Krol Trynaki; dla tego za powodem Henryka Genuenzykowie tu Sycylię nacierali; i Fryderyk w pięćdziesiąt galei się wyprawowił; w Kalabryi Rhegium i inne miasta opanował; rozumiejąc; że Papię tylko na osobie Roberta nie Kazał następować; byle skłody Krolestw nie czyniono. Ale wybrał Pan Bog Roberta iako przychylnego Rosciolowi. Do gdy tak Kłotwami Kościelnymi Henryk gwałcił; niespodzianie w nich umarł; ledwie poczworzy panować; pory szesliwy; pości z Rosciolem się zgadzał. Pomogła mu do śmierci melancholia z tego; że Papię tego dekret przeciwko Robertowi Kassał; i że Roberta przyleli za Protektora Florenzy; Kowie; Genuenzykowie; Lucenses, i Swelfowie; z Ktorych posiłkami nań cignęli; Fryderykowi skłód naczyniwszy. Ciało Henryka w trumnie srebrnej włożone na czterech kolumnach marmurowych; przy Fryderyku Krolewem Trynaki pochowane w Pizach. Niektórzy Kalumnio Kładli na tego Spowiednika Bernarda Politiana; iakoby z namowy Roberta i Florenzyków; miał Henryka otruc; ale Bernard się w tym nie guł; i dla tego po jego śmierci nie uciekał; i w Henryku wynetrzonym; żadnego znaku trucizny nie znaleźiono; i tak od Papię i innych miány za niewinnego; i Triterius go także Nicolaus Serarius Soc. JESU, broni. Po śmierci Henryka ową nawalność na Roberta Krola ustala; bo i wojska Cefarskie; i Genuenkie; i Pizanow siły się rozproszyły; i Gibellinow nadszicie spelszy; a Swelfow im przeciwnych powstały; I nad to Robert tenże od Papię postawiony Namieśnikiem Cefarskim; abo Vicarius Imperij, pości Cefarza Elektorowic nie obrali. Wrażilo to Fryderyka Trynaki Krola; i dla tego wojsko swe do Kalabryi obrocił; gdzie Rhegium miasto; Robertowi odiał; i nań woynę podniósł; aż musiał Papię Kłotwo wydoga na tych; Ktorzyby się na Krolestwo Sycylii porwali; abo od Roberta do Fryderyka obroćli; temu przeciwstąpić. Pię tu Bzowiuf i Phafelus; że Krol pierwsi niż do Sycylii wtargnol; Czarta się radził o tej woynie; i Czart mu zdradliwie odpowiedział: Siciliam capies, spoliab; ab ea referes; że weźmieś Sycylię; i Korzyści z niej. A gdy potym morzem się na te woynę wyprawil; żołnierze tego na

1. Miasto woyny  
twiętej domowa.

2. Cefarz w Kłotwie umiera.

3. Vicarius Imperij Namieśnik Cefarski.

4. Czart equivoque Siciliam capies.

łód wysiadłszy; iakos osobe poimali; Ktora się Sycylię przed Krolewem byda mieniła; i że dla zdrowia uciekała; i tak go Czart obukał.

Tego roku Klemenś Papię; S. Piotra Celestyna Kanonizował w Wenecji; w siedemnaście lat po jego śmierci. W Passporcie Kanonizacyi to Kłado o Świętym tym; że włosienice zazywał; z Konstego włosu; i ianucuch żelazny nośił na gołym ciecie; i że w nich na Kracie legal; za wezłówek mając drewno; abo kamien; i w chorobie; że z miesem nigdy nie iadał; choć chorym będąc; nad to że kwadragesime abo post czterdziestodniowy Ełkaraży przez rok; o chlebie i wodzie odprawował; a inne posty o tedney potrawie prostej i niesmacznej.

Trzech czasow Papię Patriarke Carogrodzkiemu Nigropont przysłażyl; a Biskupowi Leodyjskiemu regalia; abo iurisdikcyę Krolewstwa w rzeczach doczesnych potwierdził.

Alfons tedenasty; Krol był Kassel; za Ktorego u Gwändelupow obrzą cudowny w iaskini tedney znaleźiony; Ktory był ze dzwonem i Kiego zataiony przez lat szesćset. Leander Biskup Hispalenki miał ten Obraz od Świętego Grzegorza Wielkiego; i przed Saracenami tam był skryty. Papię ieden Krowy sukcał; do owej iaskini zaszedł; tam zdechła swoje Krowe znalazł. Gdy ia z Kory łupić pozol; ona ożyła. Zdziwi się na to papię; aż obaczy w iaskości niezwyčajnej osobe; Ktora mu Kazała mieyskie Duchowienstwo napomnieć; aby tu Kopał; gdzie mieli Obraz Matki Boskiej znaleźć. Przysłażyl ową osobę; a ta była sama Matka Boska; że być wierzone; znalazł się syna umarłego; Ktorego wskrzesił. I tak się stało. Przysłażyl tam Duchowienstwo; i Kopiać; Obraz ten ze dzwonem i Kiego znalazł; gdzie Alfons Krol wspaniały Rosciol wystawił; Kedy cuda wielkie.

### Rok Pański 1314. Klemenśa V. 10. Zachodnie Państwo wakuie. Andronika 31.

**S**zoro ustawy uczynione na Concilium Wiedeńskim sporządzone; Klemenś Se ogłosił Chrześcijaństwu; i zaraz według woli tegoż Concilium, w Opinium Żydowskiego iezka uczyl Żyd okieżony. Chciał też Klemenś; z ustaw swoich uczynić siódmo Kiego Decretalium w prawie Kościelnym; iako Bonifacyusz; Przodek tego; Kosta uczynił. Nad to sposób obierania Papię ten opisał; Naprzod; aby Kardyнали po Młach; zasiałszy swe mieysca; pisali na Kartce; Kogo chcą obrać; i Kartkę zapieczętowali. Potym trzech z Kardyنالow; przy ołtarzu aby zostawali; gdzie Kielich w Którym dziś Młso odprawowano; miał być położony; tam każdy swoje Kartkę aby zaniósł; i w Kielich ow włożył. Potym aby Dziekan zliczwszy Kartki; i jeśli ich tyle; ile jest Kardyنالow; czytał imiona obranych; abo na Kartkach napisanych; i ten miał być Papię; Ktorzyby miał dwie części Kartek. Jeśli by nie miał; to głosem mieli obierać co się zwie accessus. Trzeci sposób per adorationem, Kiedy dwie części Kardyنالow; nie czekając scrutiny, głosem imianu Kogo; i za Papię go witał; iako był obrany Grzegorz trzynasty; Sixtus piaty; Urban siódmy; Innocencyusz dziewiaty; Julius trzeci; Marcellus wtory; Paweł czwarty; Pius piaty. Tegoż roku Klemenś umarł; siedział lat osm; miesiecy dziesięć; dni piętnaście. Ciało jego zawieszono do Waskonij tego Wyżyny; i tam pochowany; iako sam chciał; Ktorego ciała potym Balwinistowie dobywszy; z ziałości tu Rzymskiemu Rosciolowi; i Papięw; spalili ie Roku 1577. Wskowala Stolica lat dwie; miesiecy trzy; dni siedemnaście; bo w Karpentoracie; gdzie było dwadzieścia i trzech Kardyنالow zgromadzonych; gdy się niezgody między mieyszanymi i dworem Papięskim; i bitwy zawzięły; część miasta ogniem spustoszona; i Rzymskich Rurcow; Ktorzy za dworem sili Papięskim; wozy porabowano. Nad to; że się zgodzić nie mogli Kardyнали; gdy tedni Włochy; drudzy Aquitana chcieli; i tak się z ramięm roziahal.

5. Kanonizacya Celestyna.

6. Biskup Leodyjskiego regalia.

7. Cudowne znaleźienie Obrazu Nymf; Panny.

1. Księgi prawne Decretalium.

2. Sposób nowy obierania Papię.

3. Obrywanie Papię per adorationem.

4. Klemenś V. umiera.



5.  
Dwa obrani na  
Krola Rzym  
go. Zhad woyna  
miedzy Elektorami.

6.  
Robert usłapił ty-  
tulu Vicarii im-  
perii.

7.  
Philip Pulcher  
Krol Fran: umie-  
ra.

Ludwik Hutinus  
po nim Krolom.

8.  
Spor o Ciało S.  
Albana Męczennika.

9.  
Edward zmyśla-  
ny.

W Anglii rozra-  
chy i głod.

Alle i miedzy Elektorami zgody nie było/ z których jedni za Arola Rzymskiego obrali Ludwika Bawarskiego/ drudzy Fryderyka Kieze Aukry. Mogunski i Trewierski Elektor z Arolem Czeskim czekali w Frankforcie inszych Elektorow/ a nie mogąc się ich dogadać/ obrali Ludwika Bawarskiego/ ale ani o Ludwiku od nich/ ani o Fryderyku listy do Papieża nie dosły/ obranym od Arcybiskupa Boleńskiego/ od Rudolfa Kieze Bawarskiego/ od Kieze Saskiego/ od Brandeburskiego/ który na to był posłał jednego z swych/ lubo ten posel domyslił się/ raczy Ludwika obrać/ za co go Brandeburski wleził/ i głodem mazał. Miał się za obranego Arola Ludwik/ lub tak była zdrada/ a że na zabiciu tego był jeden naprawiony/ poimanego wpleść w koło i ciwertować kazal/ a potem na Fryderyka także obranego z wojskiem się udał.

Ze zaś Roberta Arola Sycylijskiego Namieśnikiem Cesarstwa Rzymskiego był postanowił/ położy nie był obrany Cesarz/ i pod Flawia go był obowiazal/ aby z tego Namieśnictwa usłapił we dwa miesiące po potwierdzeniu Papieskim nowego Cesarza/ a dla niezgody Elektorow długo do tego nie przyszło/ Robert długie Namieśnictwo swoje woyna chciał potwierdzić/ i ledwie po tak wielu bitwach usłapił. Nad to Fryderyk się też podnosił/ i Arolem się iuz zwał Sycyli/ nie Trynaki. Robertus tedy woda się nań z wojskiem wyprawil/ a lub Fryderyk też był pogotowił/ i ednak Marka Robertowa przemogla/ aby pokoy z sobą zawarł/ aż do nowego Papieża/ któryby ich pogodził.

Arol też Francuski Philip tego roku umarł/ na łowach/ gdy dźił wieprz pod tego konia napadł/ z konia go stracił/ z czego w krotce smierć nastąpiła. Był okazy wielkiej/ dla tego też Pulcher nazwany. Barisep się innemi uciechami i łowy bawił/ niż sprawami publicznymi/ które inszym poruczał/ usłuch ich radom/ co wielce szkodziło. Trzech Synow zostawił/ Ludwika/ Philipa/ Karola/ którzy po sobie byli Arolmi Francuskimi nie długo panować. Zony mieli nieczyste/ które ich nieszczęście niektorzy na to zwalali/ że się pomywali w zakazanych stopniach pokrewności/ drudzy na ukaranie grzechu Gycowskiego przeciw Bonifacyusowi Papieżowi/ i że sluba Bogu nie dochował o wyprawie do Syrii. Arolom Philip ich Ociec lat trzydziestci/ pogrzebiony u Świętego Dionizego/ a serce jego pochowane u Minisek/ które był fundował w Pisyach. Nastąpił po nim Syn jego Ludwik/ Arol Nawarrey przezwiśkiem Hutinus.

Edward Arol Angly iestże z Skocy wołował/ która chce sobie podbić/ we stu tysięcy wojska się na nie wybrał/ ale od Skotow znacznie zbity/ i wojska ostatek rozproszono. Robert Brusius Arol ich/ sam pieśo siedł przed swym wojskiem/ aby jego przykładem inni uciekać nie myślał. Przed to bitwa gdy sporka była miedzy Elienset i Minichami o Ciało Świętego Albana pierwszego Angly Męczennika/ że i ci/ i oni mówili/ iakoby u nich zostawało/ dla poznania prawdy Edward Arol kazal grob jego u Eliensow otworzyć ale nie nalezione tam Ciało S. Albana/ tylko sułno krewi świeżo skropione.

Tamte w Angly Jan Doideaskus podlego rodu/ udawał się za Syna Edwarda/ przeszlego Arola/ a Edwarda Arno-niusa/ który krolował tegoż czasu w Angly/ udawał za Syna podrzuco-nego. Gdy mu tego z głowy nie można wybić/ i w Nortumbryi przed Arolem stawiony toż mówił/ skazany na śmierć/ którego kaza gwałtowniki Maresztatu. Przed skazaniem przyznał się/ że w domu miał Czartę w po-staci kora/ który mu Arolestwo Angielskie obiecowal/ dla czego też przed trzema laty Czartu się był zapisał. Na Edwarda się iestże w Angly Pánowie burzyli/ że na owego Piotra przychodnia z Arola w takiej po-rodze zostawczego/ karg nie słuchał/ przeto go w oczach Arolewskich zabili. Ale Arol przecie/ minawszy dawne przyjacioly/ Hugona Spenseryusa z ie-go Synem do rad przypascił/ i na ich radzie przedstawil/ lub oni na swe tylko godzili/ nie na dobro pospolite/ i Panami innymi gardzili/ i na nich następowali/ co w wielkie niebezpieczeństwo Arola wprawilo/ i w Szocko

przeprano

przeprano. A przeto slubował Rosciot na zese Chrystusowa/ i Nay-swierstey Panny wystawic/ byleby z tych toni go wybawila/ co o trzymal/ i slub wykonał. Jednak za to że Roscioty uciskał/ niezwyżany głod Pan Bog na krolestwo tego przepuscił/ tak że się ludzie ledli/ i dżarki swe/ i do-tarasi wsadzonych/ nawet co było wyzdychało/ taka w nich zaraza była/ że psi i krucy ich zobiacy zdychali. Przeto na kazał nabożenstwo/ processye i kazania dwoiem tydzień/ Arcybiskup Bantuaryski/ gdzie do poprawy lud napominal/ a plaga nawiedzony/ a Panow gromil/ że uboższym od głodu umierającym żywności żalowali.

## Rok Pański 1315 Stolica wakuie. i Cesarstwo Zachodnie. Andronika 32.

I Sze się nie zgadzali Barydnalowie w obieraniu Papieża/ lub nalegali o to Arolowie Francuski i Sycylijski. Miedzy obranymi też na krolestwo Rzymkie wielkie scysse/ do Ludwika w Aquisgranie Arcybiskup Trewirski koronował/ a Fryderyka Arcybiskup Boleński nie na miejscu nalezy-tym/ i tak niższe Niemce/ Ludwika przywlezy/ a wyższe Fryderyka/ Fryderyk też posłał Isabelle Atragonskiego Arola Corke/ a gdy przy weselu gonitwy odprawowano/ i pokazowano Arzys Święty/ gwoździ i korone/ i wloznio Pańsko/ i Miecz Karola Wielkiego/ ganki się z ludźmi obalily/ i wiele lu-dzi naginelo/ zed/ nie długie radości ruszily tym godom.

W Belgium też abo Niderlandzie/ Ludwikowi Arolowi Francuskie-mu Comes Robertus niechciał przysięgi wierności oddać/ ażeby mu pewnie zamki oddał. Zebrał nań wielkie wojsko Ludwik/ w którym Piechoty co-niemtara/ a iazdy pieknaście tysięcy. Ale gdy się z wojskiem do rzeki Ly-sy pomknął/ desze tak mu droge zamulily/ że się z blorem raczy biec przy-słol/ i wojsko się rozsypano. Na te woyna/ co niepiekna/ Ludwik pienie-dzy od Żydow dostawyl/ a nie do krolestwa ich swego przywlezy/ zed byli wy-gnani.

Miedzy Gwelfami i Gibellinami woyna w Zetruy. Florenzykow nassladuie Arcynty/ przyteli sobie za Protektora Roberta Arola Sycylijskiego przeciw Gibellinom/ którzy był Wodzem Hugocion Pizanskim Kieze. Ten gdy obległ góre Ratinum/ gdzie byli Gwelfowie/ Robert na pomoc im po-słał dwu swoich Braci z wojskiem/ ale te Hugocion zbil/ i Bracia tam Kro-lewscy polegli/ a Florenzykow na dwa tysiące. Jednak potym Hugoci-on zbity/ utrącił Pizanskie i Lucenskie Państwo/ a Robertowe rzady w he-teruy się zmocnily.

Wielki głod tego roku pánował w Niemcach/ w Angli/ i Braban-cy/ a gdy Jan Bokius Dziekan Bre-nenkiego Rosciota/ hoynie żywności dodawał ludźm głodnym/ a zjadł mu powiedział/ że iuz tylko na kilka dni żywności stanie/ on im kazal pilnie patrzeć/ gdzieby iestże co zostawało. Gdy to czynil/ aż obacza wszystkie miejsca iuz wypraznione/ cudownie na-pelnione/ zaczął on tym hoynie kazal rozdawać/ mówiąc/ iż Pan swoich nie opuści/ który S. Piotrowi rzekł/ malowierny zemus powstrpwał. Tenże Bokius endr wielkich głowick/ pod czas Processyi/ widzial w Rosciote żołnierza skroynie/ i świetnie przybranego/ a gdy spytał inszych/ iesli go widzieli/ a odpowiedzieli/ że nie/ Bokius sam do niego przydźie/ i prosił go do siebie na chleb/ ale gdy się on wymawial/ a Dziekan z niego zrozumial/ iż to był S. Wiktor/ którego święto było/ padł do nog tego/ a Święty znikł.

Nowi się tych czasow stawili hereticy w Aremie Miescie/ Dycezyi Padewskiej Bartholomaeus Faustus, Iacobus Iustus, Bononatus, i inni za pomo-dem Lollarda Waltera/ którzy chcieli tak sobie wazyli/ iak insze iaznie/ Młoz-za nie mieli/ trzymali o przyszłym przywrocentu Lucyfera do Nieba/ zed go nie słusnie zepchnionego być wierzyli/ i witali się wiec tak: Salutat te injuriam passus Lucifer. Dzyli też/ że S. Michał Archaniol ma być do

piekła

1.  
Spor o kolo dwu  
Krolow Rzym-  
skich.

2.  
Zdźi do Francji  
znowu przyteli.

3.  
Wojna Gwelfow  
z Gibellinami.

4.  
Pod głod u hoynie  
go, cud w Niem-  
cach.

5.  
S. Wiktor.

6.  
Nowi Heretycy-  
chowie.



piekła kazany. Robili w Wielkanoc/ i w wielki Piątek z mięsem iedli: Krzywoprzysięstwa za grzech nie mieli. Rozstali się byli i Sektarze/ w Niemczech/ w Czechach/ w Austrii/ i indziej/ i iustich liczo na osmdziesiąt tysięcy. Wielu palono w Austrii.

7.  
Raymunda Lulla  
śmierć.

Tegoż roku (aż inni wyżej śmierć tego Kłado) Raymundus Lullus, w Afryce Machometu ięte zbiciał/ po więzieniu wytrzymanym/ to Kameniami/ to czym innym od ludu zmęczony/ umarł/ i na głowie cztery rany odniosł/ tak się na ciele z grobu dobytym pokazało. Wiele o nim pisało: wiele Asioż zarządził mu przypisać: ale to drudzy Kłado na Raymunda Lulla młodszego Rabina; a choć w tego pismach wiele się znayduie nauki/ które się niezgadzają z wiara Katolicką/ przecie go wymawiają/ iż on tego nie uczył z uporem do herezy nalezytym. Za Grzegorza XI. były błędy tego osadzone/ których w tego pismach należono około pięćset/ tak/ że tenże Grzegorz Kazał Asiożi tego palić. Był rodem z Maioryki; i lubo o nim Carolus Bovillus pisał/ iż młody/ żywot nieczysty porzućwysy/ gdy wysytko/ co miał/ na ubogie rozprzedał/ pustynia się bawił/ i cudownie modrym z prostaką został/ tak/ iż porym w Paryżu swojej nauki uczył/ i gdzie indziej chęć/ ale mu niedopuszczono. Jednak Nicolaus Eymeryus pisał/ że od Cesarza był wyuczony/ który mu głowę/ tak wiele błędów zaraził.

8.  
Actus orboni-  
cus ad Mayrona  
szczęść.

Genebrandus pisał/ iż tego roku Franciszek Mayronius Franciszek w prowadził odważny akt Sorbonieży/ na którym w każdy piątek/ od piątej godziny z rana lecie/ do siódmej wieczornej godziny/ sam bez towarzysza i pomocnika/ bez obiadu i jedzenia/ i nie wychodząc nigdzie/ wysłuchiwał co kto wiek sobie użenie zarcuaczym/ który z mądrych odpowiadał. Bywało tam uczoneych tak wiele/ którzy sto i więcej Argumentow zadowała/ a przecie ta rzecz zadnemu nieškodziła na zdrowiu.

### Rok Panfki 1316. Jana XXII. i. Andronika 33. Zachodnie wakuie.

1.  
Obrany Papie-  
żem Jan XXII.

Za sprawa Philippa Bomefa Piętrawskiego/ brata Krola Francuskiego/ stanela Elekeja Papieśka. Zaprosił niby na Synu Francuskich Kardynałów do Lugdunu/ obiecując im wolne odeszcie/ a tam że mieysce dla nich zgotować Kazał u Dominikanów/ gdzie ich/ przelożywszy im potrzebe obierania Papieśkiego nie odwloznego/ zamknął/ obiecując ich nie puścić/ aż obiorą. I tak czterdziestego dnia obrany Iacobus Ossa Aduccencki/ Kardynał/ Biskup Portuencki/ nazwany Janem XXII. Był podlego roku z Aquitany/ w zrośtu malego/ ale dowcipu nauki/ i umysłu wielkiego. dla czego był przedtym Biskupem Awenionenskim uczyniony/ Koronowany w Lugdunie w Kościele Katedralnym/ i o swoim podniesieniu na Stolicę Krolom i Panom oznaymił/ których też do wyprawy Syryjskiej przeciw Saracenom/ według uchwały Concilium Wiedeńskiego/ zachęcał. A że idąc do Lugdunu na Elekeja z Kardynałem Neapoleonem Vrsynem/ pod przysięgę obieczał/ nie wsiadać na konia abo mularz/ chyba do Rzymu; przypomniał mu Vrsyn te przysięgi/ i radził dla uspokojenia Włochow do Rzymu się przenieść/ ale on niechcąc się mieszać w Kłotnie Włoskie/ i oko mając na Francuzow/ aby go nie zatrzymali/ do Awenionu Stolicę przeniósł/ a żeby przyszedłszy owej dośyć uczynił/ na konia i mularz nigdy nie wsiadał/ ale pieśo i do Kościoła chodził/ i tak Neapoleoną zbył/ którego oto urażonego/ chcąc ubłagać/ dwu Vrsynow tego pokrewnych/ Kardynałami uczynił; ale on wolałby/ był/ aby Apostolska Stolica Rzymowi przywrócona była. Żeby jednak niezdal się Rzymu zapomnieć/ Roberta Krola Sycylii/ uczynił Senatorem Rzymskim/ i rzady Miasta mu zlecił.

2.  
Przełidz o prze-  
niesieniu Stolicę  
do Rzymu iak  
dość uczynił.

We Francyi Krol Ludwik wtorego roku Krolestwa swego umarł/ a Alemeucia tego żona wnetże po jego śmierci Syna powiła Jana/ który siódmego dnia umarł. Philip Bomef Piętrawski/ Brat Ludwika/ Krolestwem rządził/ aż na dzieńdzie Francuskim/ gdy o następcy na Krolestwo/ spor sie

się wszęzał/ Oddo Kioze Burgundyskie/ Joannie Corce pierwszy Ludwik/ i Francuskie Krolestwo bydy nalezyte twierdził; ale ze Lex Salica we Francyi nie dopuszcza Krolewskich rzędow Niewieście/ Philipowi ie przysodzi- no/ Bratu Ludwika zmarłego. Choć zaś Krolestwo Nawaarskie spada na Niewieście/ iednak/ że Marka Joanny o cudzołóstwo przekonana/ wotpliwa Corce zostawiła/ Philip i Krolestwo Nawaarskie obiorł.

Edward Krol Angielski/ widząc/ iako Pan Bog Krolestwo tego Kioze/ Kładł tego przyczynę/ i na ubliżenie prawom Kościoła Rzymskiego. Vznał tedy przez Posły swe przed Janem Papieżem dług swego Krolestwa/ przez lat dwadzieścia i cztery zatrzymany/ to jest dorocznych tysiąc grzywien Szterlingow. Przeto za ten rok tysiąc nalezyty oddawał/ a inie w księciu leciech oddać obiecał. Jakub też Arragonski/ przez Posła swego Romagium oddał Papieżowi względem Sardynii i Korsyki/ które od Stolicy lennym prawem trzymał.

Prosił też przez Posły Papieża/ o potwierdzenie swej Elekeji na Krolestwo Rzymskie/ i o Koronacya/ Ludwik Bawarskie Kioze/ i Fryderyk Austriacus. Ale Papież ani na żodze Ludwikowe nie przyzwolił/ gdyż Fryderyk prawnie był od wielkiej części obrany/ bo mu Posel Brandeburczykowi/ umknął Kreski abo Suffragium, bezprawnie ie dając Ludwikowi/ przeciw woli Brandeburskiego Elektora/ a nad to Ludwik żądał był/ we Włoszech Rząd- ce stawić/ iakoby ius był Cesarzem/ i uisłat strone Kościelną. Ale ani Fryderykowi ieszce Elekeji Papież potwierdzał/ ażby obie strony/ na pewny dzień u Stolicy Apostolskiej przelożyli/ co z nich Kto za prawą ma do Korony Rzymskiej.

Chciano i Krolow Sycylii i Trynakiyi Roberta i Fryderyka pogodzić/ i byli strony tego Postowie/ Krola Arragonskiego u Papieża/ te Kondycje imientem swego Krola podawając/ to jest/ aby Fryderykowi miasto Sycylii przed Pharum, dane było Macedonskie/ a abo Albani Krolestwo i Peloponesus z Dirrachium/ i innych miast Państwo. Wzgardził temi Kondycjami Papież/ i na Kioze Burgundyskie pokazał/ Ktoemu Peloponezu Państwo należało; i postanowił/ aby Rhegium i inie Balabryi Miasta wzięte Robertowi oddał Fryderyk/ i od przysięgi lud tamten Papież uwolnił także wysyłko cūra Pharum, aby Robert trzymał/ który ze czynu abo dani/ od Krolestwa Sycylijskiego Papieżowi nalezytego/ nie mógł oraz całe oddać/ tylko dwa tysiące uncyi złota/ otrzymał u Papieża ostatką poczekanie.

W Polskie Arzyżacy na dobrą się Kościelne targnuli/ i Chelminski Kościół od Arcybiskupstwa Gnieźnieńskiego oderwawszy/ Rygienskiemu poddał/ i w Pomierani/ dzierzawy i Solwarki Kościelne natezdzał/ dziesięcin Kościółom nie oddawali/ a co zrol dawano/ oni to w pieniężny podatek odmieniwszy/ zmniejszyli/ z Krywda Arcybiskupa Gnieźnieńskiego/ i Biskupa Poznńskiego/ którzy dziesięcine z Pomierani wlec bierali/ i z Krywda Jan Plockiego Biskupa/ Ktoemu aż po siedmiu lat/ Magister Crucigerorum, pozwolił za dziesięcine dziesięćdziesiąt grzywien Toruńskich odbierać. Wiec tedy Biskupi wykleli Krzyżaków/ a gdy na to oni nie dbali/ Gerarda Biskupa Awiawskiego/ do Papieża wysłali/ o wydatce dziesięciny/ i Pomierania/ a oraz imientem Krola i Krolestwa/ o relapacya zakazu Krony i tytułu Krolewskiego/ po zabiciu Świętego Stanisława/ bo Przemysław bez dozwoleńia Papieśkiego/ Korony zazywał. Posłali i Arzyżacy swoich do Papieża/ i do Jana Krola Czeskiego/ który się Krolewskim Polskim zwał/ prosił/ aby Władysławowi/ strony tytułu Krolewskiego u Papieża przesładał. Przez lat cztery Gerardus tylko to sprawił/ że Kommissya o to nakazana Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu/ Biskupowi Poznńskiemu/ i Opátowi Mogily. Krolewskiego zaś tytułu wyraźnie nie dozwalał Papież Władysławowi/ (lub potajemnie zdał się na to przyzwalać/ ) że niechciał Jana Czeskiego/ i Świętę iego Philipa Krola Francuskiego/ obrzązać. to Bromer.

W Czechach też nowe Kłotnie. Bo gdy się tam ze Włoch Jan Krol

A a

wrocil

3.  
We Francyi Lex  
Salica.

4.  
Anglik odda-  
nieżowi czyni.

5.  
Elektorowie na  
Rzymskie Krole-  
stwo do Papieża  
się udają.

6.  
Krolow Sycylii i  
Trynakiyi ugodz.

7.  
Krzyżacy Koscio-  
ły krzywdzą.

8.  
O tytuł Krole-  
wski Polacy Pa-  
pieżu proszą.



9.  
Rozruchy częste  
uspokojone.

wrocil Syn Henryka zmarłego Cesarza/ znalazł/ że najwyższe urzędy opano-  
wali Niemcy/ to jest/ Henryk Lippa nazwany Czeskie/ Janus Wartembergius  
Morawskie/ ktorzy oba/ Krolestwo swym łokostwem trapił. Następowa-  
li na nich/ Biskup Prażki i Piotr Rosenbergius Visinus, ale Henryk Lippa  
przypozwał Biskupa do Awenionu przed Papieża/ a Piotra Rosenbergiu-  
sa sobie uol/ starając mu sie o Arolowa Czeska Wdowę/ za żonę/ i tak co  
Jan Arol spodziewał sie od Piotra pomocy wotennej na owych dwu Panow  
Niemieckich/ widząc/ że ten Piotr Henrykowi sprzyja/ i w rebelle sie przeciw  
Arolowi/ za Wilelma swego towarzysza wdawa/ rzekł mu Krol: Rozo ro-  
zo (herb to był Rosenbergiusa) masz wiele ciernia/ ale pączy/ zebys/ Etdy  
drugich chcesz kłoci/ sam sie nie pokłol: radze/ zebys oddał Janowi Koronne/  
ktore trzymasz/ dać rozmysłu do trzech dni. Ale nie nie uczynił/ i do Fry-  
deryka Rzymkiego Arola sie opieki udał/ temu wszystko swoje oddając/  
przez co wielkie kłotnie były/ po ki na pogodzenie sie nie ziaćhali/ Ektorowie  
Moguntski/ i Trewirski/ ktorzy ziaćhawşy sie/ i mówiąc Pacem do vobis, pa-  
cem relinquo vobis, otrzymali/ że Arol Henryka/ z więzow uwolnił/ dawszy  
zastawow/ i wszystko sie łączno pogodziło.

10.  
Pieniądz S. Pio-  
tra.

W Arolstwie Szwedzkim i Duńskim/ że pieniądz S. Piotra dłu-  
go nie dawano Stolicy Apostolskiej/ Papież sie o to u ich Arolow upomi-  
nał/ i Arcybiskupom Lundsckiemu i Upsalsckiemu go wyścigać kazal.

11.  
Niezgoda Angli-  
ka z Szkotami.

Cheąc zaś Papież pogodzić Arola Angielskiego Edwarda/ z Robe-  
tem Arolem Szockym/ dwu tam Kardynałow na to zesłał/ ktorzy w An-  
glij przez swe Posłanniki/ z Robertem sie znosili/ a gdy sie Robert nie miał  
do ugody/ sami sie udali do Szkocyi. Ale Robert widząc że mu pokoy  
z Edwardem nie pomoże/ przez żołnierze przysięgu do Szkocyi Kardyna-  
łom zabronił. Vrazeni tym Kardynałi/ wysłali Szkotow/ i na całą ich  
wyspę interdykt włożyli.

12.  
Piotra Aponiusza  
ako Heretyka  
spalono.

W Padwi/ Piotr Aponiusz sławny Medyk/ i dla pogodzenia łącznego  
trudności/ nazwany Conciliator, że był podeyrzany o Czarnoksiestwo i he-  
rezyzo/ i o to pozwany/ przed skonczeniem tego sędu umarł/ i w Kościele  
S. Antoniego pochowany. Mielł to za złe Katolicy: zą tym Inquisitores sąd  
koncząc/ Piotra z ksiąg jego niezbożnych potępili/ i Pádwiąnom pod Eka-  
twa nakazali/ wykopanie tego z grobu i spalenie. Gdy ten dekret ogłoszo-  
no/ przyjaciel Piotrow/ w nocy go wykopał/ i przy drzwiach Kościoła  
Świętego Piotra/ kryjomo pogrzebł. Inquisitores, gdy na tych/ co go wy-  
kopali/ i na pomocników/ i tych co o tym wiedzieli/ według prawa nastę-  
pili/ a niżego doysć nie mogli/ z rozkazania Papieskiego/ kazawszy ławnie  
przezytać dekret/ Statue Piotra/ iako przekonanego o herezyzo/ w szrod  
rynku spalić kazali.

## Rok Pański 1317. Iana XXII. 2. Androni- ka 34. Zachodnie wakuie.

1.  
Kanonizacya  
S. Ludwika Bi-  
skupa.

An Papież w Awenionie Kanonizował Świętego Ludwika Biskupa/  
z Krolow Francyi i Sycylii idącego/ Prawnuka Święte Ludwika Kro-  
la. Samże ten Papież był przed tym jego Nauczycielem/ iako świadezy  
Ptolomaeus Lucensis. Była też tego czasu Młotka tegoż Świętego/ Młara  
Arolowa Sycylijska/ ktorey Papież winował/ że tej Syn między Święte  
policzony. Do tego pochwał wyżej położonych/ to sie przydać/ że fundá-  
ment swej Świętobliwości/ na przeciwnościach położył/ że w siedmiole-  
tnim więzieniu sie uzył Świętych nauk/ że co dzień Młsa miewał/ że Bisku-  
pem Toloskim będąc/ na ubogie wysłał/ bogactwa/ że nigdy sam z niewiasta  
nie gadał/ że codziennie dwudziestu i pięci ubogich/ w swoim domu karmił/ i  
pokleknawszy im usługował/ że gdy i Saraceny wiódł do Wiary. Jego  
przykładem wzbudzone/ światem pogardziły/ Joanna Nawarskiego Aro-  
la Cerkę/ ktora w Paryżu Młiska została. Izabella Krolewna Francuska/  
i Blanka/

i Blanka/ także Krolewna. Dla niego Biskupstwo Toloskanskie Arcyb-  
skupim tytułem Jan Papież uczcił.

Tego roku Jan Papież różne sekty potępił/ iako Fraterkulow/ kto-  
rzy żywot nieczysty prowadząc/ swego Najwyższego poświęcali zaboystwem  
niewinników. Przodkiem ich był Armannius Pungilapus, ktorego Kości wy-  
kopane w lat dwadzieścia i dziewięć po jego śmierci. Drugo sekta Scatric-  
cellow potępił/ ktorzy pod Zakonnym habitem/ niezbożność kryli/ choć nie  
byli Zakonnikami/ drudzy sie bydz mienili trzecię reguły Świętego Fran-  
ciska. Trzeci zmysłali sie bydz Franciszkanami zachowującami regule ad  
literam do figury i bez glosy. Ale osobliwie Fratericelli rozumieo sie Petri  
Ioannis Naskadowey/ i Pseudominores, ktorzy regule Świętego Franciszka  
nie według dekretow Papieskich/ ale według swego przewrotnego tłumá-  
czenia/ chcieli chować/ a niektorzy Fratericelli Begwardow spróśności wyżej  
potępił/ sie trzymali. Potępił i błędy Arnaldi de Villanova, ktory  
też twierdził/ że świat sie miał skonczyć Roku 1335. o tego błędach wyżej.

Philip na Krolestwo Francuskie Koronowany/ gdy Papieżowi sie u-  
niżał/ i wojenne mu przysługi ofiarował/ Papież mu w listie swym to wy-  
mawiał/ że pod czas Młsy/ to z tym/ to z owym/ sie rozmawiał/ i tak dom B-  
ski/ u niego spraw innych/ nie modlitwy zostawał. Upominał go tedy/ aby  
iako rzecz Bogu sie nie podobająca i swemu Młiestatowi nieprzystojna/  
w sobie poprawił/ a także pod czas Młsy nabożnie i sercem skruszonym/  
Młke Pansta rozmyslał/ od ktorego Pana/ ma wszystko/ i to Krolestwo.  
Upomina go też/ aby po Koronacyi lekkość w iestach odmienił. A że te-  
goż czasu Sancius Arol Młaioryki abo Balearium, Philipowi Arolowi przy-  
siege wierności/ iako fiduciarius młatę oddać/ iachał/ a pierwey do Papieża  
wstąpił/ przed ktorym sie o prawa swoje nadwytłone/ i krzywdy od rzad-  
cow Krolewskich uskarżał/ Papież Philipowi te tego prawa zalecił/ i aby  
go krzywdzić nie dopuścił/ napominał/ Jaka to powaga Stolicy Apo-  
stolskiej u Najwyższych Młonarchow zdawna była.

Edwarda zaś Angielskiego Arola występił takim kunsctem ieden  
naprawił. Gdy sie z Kiozery i Pany bankierował/ niewiasta w Młaskarce  
Krolyna/ na koniu także skroynym przezeń sie stawia/ i roznych figlow/ na  
ucieczce tego dekazuiac/ list mu naostatek oddawszy/ odtachala. Arol roz-  
miał/ że co tam niefestnego było/ kazal w glos ow list czytać. Czytano/ że  
mu tam wymawiało/ że Arol służy Oycowstwu/ ktorzy za Arola i Krole-  
stwo/ zdrowie i substancyo tożyli/ odrzuca/ a nowych skodliwych Krolestwu/  
sobie przybiera i bogaci/ i Krolestwo w niebezpieczeństwo podaje. Było tam  
śnadz i co iniego/ na tey tam karcie/ ktora gdy przeczytano/ pytał sie tey Krol/ z kogoli  
to miała/ a gdy na iednego z Panow to złożyła/ a on przyzwany przysnał sie/  
że wolał te rzecz udac w taki sposob/ niż grubo iako/ za to i ow Pan od  
Arola urażony/ i Krol sie obaczył.

Znowu wojna sie wznowila między Robertem Arolem Sycylii/ i Fry-  
derykiem Trynakiem/ bo Fryderyk wtargnąwszy w Kalabryę/ niektore Zam-  
ki odebrał był Robertowi/ i tytuł Krola Sycylijskiego zążywał. Wy-  
prawił nań Robert flote wojenna o sesćdziesiąt galer/ z Wodzem woyska  
Tomaszem Komesem Squillatu/ ktory wtargnąwszy do Insuly/ około Pa-  
normu i Messany plądrował/ tak że sie Fryderyk nie śmiał wychylić/ i dał sie  
naklonić/ na uzynienie przymierza/ i oddanie co był wziął w A. labryi.

Przysłał do Papieża swe Posły tych czasow Offinius Krol Ormianski/ i  
między niemi Biskupa Adabanskiego/ wzywając na wojne do Syryi prze-  
ciw Saracenom/ o co też pisał do innych Zachodnich Krolow/ ale ci w do-  
mu sie bili/ iako w Lizytany Alfons dźiedzie Krolestwa/ z Sanctyusem/  
ktorego choć zlego losz/ chciał Oćiec Krolew uczynić i w Anglij też i w  
Szkocyi domowa wojna była/ w Polsce Litwa i Rus wtargnęła. Prze-  
ciw Papieżowi też niektorzy zapalali Kardynałow/ co gdy im sie nie powio-  
dło/ chcieli przez gary Papieża/ i niektore znieść Kardynały. A że truci-  
te ale darmo.

2.  
Fratericuli potę-  
pieni i Fratericelli

3.  
Krol Papież stro-  
sue o rozmowy  
pod czas Młsy.

4.  
i o lekkość jest.

5.  
Krol Angielski no-  
wym kunsctem po-  
prawiony.

6.  
Kroloze niezgoda  
Krolow Sycylii i  
Trynakiem.

7.  
Posel Ormianski  
do Papieża.

8.  
Na Północ i  
Kardynały, truci-  
zny i czary ząży-  
te ale darmo.



Necromantz  
wadzeni,8.  
B. Agnes à  
Monte Poli-  
tiano umiera.9.  
Trzy Zakony Ry-  
cerskie nastaly.10.  
S. Brinolfus Bi-  
skup umiera.11.  
Sektę Lollardow  
abo Wiclefistow.Walterus i Hen-  
ryk Leva Here-  
tyczowie.

zny sie nie powiodly/ obrasy wołkowe pod imieniem Papieży i Kardynalom czynili/ chcąc przez czary i kłocie obrazow onych/ ich zabijać/ ale Pan Bog ich bronil/ i trzy takie obrazki do rok Papieskich doniesione/ zacym prawnie tych złoczyńców sędzono. Obrządkow tych Czarnoksiężskich/ wynalazca był osobliwym Jan de Amano Białwierz/ i niektorzy Klercy Necromanta, ktorzy w pierścieniach/zwierciadłach/ w cyrulach/ mieli Czarty obecne i towarzystwie/ i umieli/ bez truciźny/ słowami ludzioru skłodzić. Sędzono też o kryninal podobny/ to jest/ że truciźne Papieżowi i Kardynalom gotował/ Biskupa Baturcenskiego/ procz tego/ wielo występkami ile zasłużonego: ktory z Biskupstwa złożony; i na wieszenie do śmierci skazany; a iako Bernard piše/ na hału ciagniony/ z stery darty i spalony.

Żesła z tego świata tego czasu B. Agnes à Monte Politiano, reguły S. Dominika Mniszka. Post ostry w młodych latach/ przez lat piętnaście/ raz na dzień w wieczor chleb tylko jedząc i wodę piąc. Gdzie na modlitwie kleknął/ zaraz/ choć i zimie/ rose i siołki tam wyniknęły/ i rosa z nieba spadała/ co i w Rosciele sie trafile/ gdzie gdy slub czystości czynił/ ołtarz wielki/ i pawiment kościelny/ rosa był skropiony/ a na niego samey w kropkach krzyżki widziáne/ w ktorych sie kochala. Gdy raz Matka Boska sie iey z maluchnym Panem JESUSEM pokazała/ krzyżki/ ktory miał na białej/ wzięła mu/ ktory przy iey cieło do tych czas chowało. Na pustyni Anioł iey przez dni iedenascie/ Najswiętszy Sakrament przynosił/ i Chrystus krew ię swoia po trzykroć napoił. Karol czwarty Cesarz/ gdy ię w grobie oglądał po lat wielu od iey śmierci/ ona oczy otworzyła i poruszała na Cesarza. Grzechu śmiertelnego nigdy nie miała; toż iey ziemia; wezgiłowko kamien; i innych cnot wiele sie w iey wydawało.

Tego roku trzy Rycerskie Zakony nastaly/ to jest w Lusztanij Ordo Militum Christi, ktorych był znak krzyż czerwony/ białe lili w pol przedzie/ lony; drugi Ordo Montefie, na Saraceny; trzeci Ordo S. Georgij, w Aragonij od Jakuba Arola/ iako i Ordo Montefie, wystawiony/ i Jan ten Papież ię potwierdził/ a dobra Templariorum im dano. Tegoż roku S. Brinolfus Biskup Skarski/ z ciałem sie rozstał wiele prac w Rosciele Bozym i o kolo dusi podiawszy/ i był potym roku 1316. Kanonizowany. Zle go niektorzy do Arola udali/ i na śmierć tuż był szukany iako nieprzyjaciel Krolewski. Ale Arol widząc i niewinność tego/ i wielką Swiatobliwość/ Niszy tego słuchał/ złoczyńcy broni z swym dworem i rogu ołtarza/ upadł do nog Biskupa/ przeprasając go i na obiad go prosiąc. I sama go Najswiętsza Panna przez Swięta Brygittę chwaliła z miłości ku Bogu gotacy/ i iey/ ktora mu też u Syna prosiła/ aby i ciało tego cześć swoje miało wielką.

### Rok Pański 1318. Iana XXII 3. Andronika 35. Zachodnie wakuie.

Szerzyły sie sekty Begwardow/ Dulestianow i Fratertulorum, wyżej po-  
stepione. Papież na nie/ w Czechach/ w Nisny/ w Polisie/ Biskupom nastąpić kazal. Arol Czeski temu zaraz zabiegł/ i palis zdybane na tych schadzach nocnych. Wszęgnęła sie też sekta Lollardow/ abo Wiclefistow; bo ich tak zwano/ że sie pokazali/ za Wiclefa swie błędy rozsiewającego. Ci nieznosne nauki stali/ przeciw Niszy i Sakramentom: kościelnym rozkazaniom/ i dobremi uczynkami gardzili. Pozol te sekty Walterus, potym w Bolnie spalony. A iako tych niebożnych Czart na lawne zbrodnie/ i rokoszy nawiodł/ tak niektorzy omamili pokryta Swiatobliwością/ ktorzy był początkiem Henryk de Leva apostata/ dwa Roscioty zmyslał/ ieden rokoszny/ w ktorym kładli Papieży/ drugi ubogich ale cnotliwych/ w ktorym siebie samych kładli: Nad to/ Biskupom władzy do rządow u-  
wlażali/ Sakramentow/ sprawować nie dopuszczali tylko Swietym. Niektorzy im sprzyjali/ iako Matthaus Vice-Comes Mediolanski/ ktory od Inkwizitorow bronil tych Heretykow/ i na Roscioty/ i na Duchowne następo-  
wał/

wał/ o co też był wykłety. Zbunt te błędy Papież/ wydawszy przeciwko nim Brewe swoje/ i Stryderskowi Arolowi Trynarky/ kazal ię znosić/ także Przełożonym Minoritom kazal ię chwytac.

Nad to/ Jan Papież do wielu narodow rozsłal ludzkie Zakonne/ na pomnozenie Wiary Swietey/ iako do Tatarow/ do Persyi/ do Armenij. Jan Tatarski Osbeł bierzo Chryścianom sprzyjał/ i kwinela tam Wiara Katolicka/ aż niektorzy z poduszzenia Czartowskiego/ przestraszyli go/ że dzwony Katolickie/ coś złego Tatarom głosi; dla czego też zakazał wnie-  
dzwonić/ zacym nowych Katolikom trudno było na nabożenstwo i na nau-  
kę zwoływać. Słyszac to Papież/ pisal do Janá/ ten mu przestach zbija-  
toc/ i o zniesienie tego zakazania nalegał. Szerzyła sie Wiara i w Per-  
sji/ dla czego Papież Patriarcha i Arcybiskupem tam uczynil Tolcan Kim-  
francuzá z Kainodziejskiego Zakonu/ i przydał mu na pomoc sześciu Bi-  
skupow tegoż Zakonu. Rozesłani drudzy i do innych narodow/ i do Ormian/ ktorzy swe błędy odrzucili/ Krote byly te: Krzcie znowu kazali/ okrzczonych w Kościele Katolickim: Chryst bez krzyżma mieli za nieważny/ grzechu pierworodnego w ludzich nie uznawali; Dusiom przededntem sadnym wi-  
dzenta Boga w niebie nie przyznawali; trzymali/ że w przasnym chlebie nie-  
może byc Najswiętszy Sakrament Ciała Chrystusowego: przy Niszy wo-  
dy do winá nie miesali; dożesne byc Karanie w piekle/ i wszystkich ludzi  
potępienie/ przed meko Panká/ dla pierwszego Rodzica grzechu należeli:  
Krzysz Krzčili/ przed pokłoneniem temu uczynionym: bieranká po Zydowsku  
zaczynali na Wielkanoc. Te tedy błędy Ormianie w ten czas odczucili.

O Kanonizacyi Swietego Tomáša z Aquinu należeli u Papieży/ Marya Matka Swietego Ludwika Biskupa/ Philip Kieze Carentynskie/ i Akademia Neapolitanska/ dla czego cuda tego przed Kardynalami przeło-  
zone/ i pilnie uwazone/ i nakazana Kanonizacya/ o ktorey nisz.

Tegoż czasu Jan Papież postanowił/ aby przez dzień trzykroć na posdrowienie Anielskie dzwoniono; a z to drudzy przypisuią Grzego-  
rzowi dziewiętemu/ ktory siedział na Tronie Apostolskim Roku 1227. Potwierdził też Zakon Montis Oliveti, białych Mníchow w Hercuryi/ kto-  
ry od Bernarda Prodomensa/ i Ambrosiego Pikkolomina i Patrycyusa sie  
pozol: Ci dwa do Prodomensa przysłali/ gdy go słyseli mowiącego o pro-  
znosci świata: a potym wiele innych przysłalo. Gwido Biskup widział  
przez sen Najswiętsza Panne/ z Aniolami/ podająca białe fiate z regule  
Swietego Benedykta/ a gdy od Jana Papieży wrocili sie towarzysze Ber-  
nardowi/ z potwierdzeniem tego Zakonu/ zrozumial/ iż to im owe fiate i  
regule dano.

### Rok Pański 1319. Iana XXII 4. Andronika 36. Zachodnie wakuie.

Philip Arol francuski/ chciał dać pomoc Chryścianom w Państwie  
Wschodnim/ ale mu Papież bez innych Arolow tego nie dopuszczał/ iż  
nie rowne miał/ sily Saracenskim. A gdy i Edward Krol Angly/ miał  
sie też na te wyprawę/ Papież mu to pochwaliwszy/ pierwey kazal mu su-  
mmienie uspożoic/ strony krzywd prawom Bożim/ i ludzkom uczynionych.  
Chciał go też Papież z Robertem Siockim Arolem pogodzić/ i przez list  
go wiodł do tego; ale Robert niechciał/ i gdy Kardynali Poslowie/ przy-  
mierze między temi Krolmi nakazali/ i w Skłocy to głosić kazali/ on sie  
temu oparł/ dla ktorego też uporą/ interdykt na Skłocę wlozony/ a Bi-  
skupi/ ktorzy przy Robertie byli/ pozwani przed Stolicę.

W hispanij Panowie przedniejsi/ Kastelle/ Jan Santeyusa Arolá  
Brat/ i Piotr Stryi Arola Kastelle na Pogány Granatenskie uderzyli.  
Piotr im Tysdur fortece mocą odebrał; Jan sławy tej mu zazdroszcząc  
chciał przedniejsie miasto Pogąnskie otrzymać; ale z wielkim sie wysiłkiem  
tam wybrawszy/ mało zrobit/ i w powrocie/ zbite od Pogán wyšlo/ a obá  
tam

2.  
Hán Tatarski  
dzwonow Ktoli-  
kym zakazuje.3.  
W Persji Biskupi.4.  
Ormianie błędy  
swe odrzucili.5.  
Dzwonienie na  
Paterze.6.  
Zakon Montis  
Oliveti.1.  
Na Skłocę in-  
terdykt wylany.2.  
Hispani na Grá-  
natenckym.



3.  
Krol Aragonijski  
Panistwo Sklada.4.  
Polisce tytul  
Krolowski Papiuz  
przywra.5.  
Indyjscy Meczennicy.6.  
Swietna Prymi-  
cy.7.  
Thalmudzie ba-  
ni Salone.

tam/ to jest/ ten Jan i Piotr z prac wielkich pomarli; zacyzm Poganie/ w  
Ziemie Chrześcijańskie wtargnelli.

Jakub Aragonijskiego Krolestwa dsiędzie/ na Seymie słożył Paniństwo/  
i dawszy ie Bratru Alfonsowi/ sam Rycerski habit Kalatrawy/ przyjął/ a  
Zone w Paniństwie nie dołączoną do swej rodziny odesłał. Rządzi przy-  
kład!

Polisce zaś/ tytuł Krolewski godności/ i Koronę/ za Władysława  
Łokietka przywrócić/ co u Stolicy przez Posłów iednali Polacy/ i tytuł  
Krolowski Papiuz ten obłął Władysław/ lub temu Jan Krol Czeski przesładał/ prawo i-  
kies swoje na Polisce zaryzuć/ Roku następującego był Koronowany  
Władysław z Jadwiga żoną/ w Krakowie/ i odtąd z Główną Koronacją  
i Krolewskie insignia przeniesione.

W Indyjskich Francuskich chwalebne mecenstwo pokłato za  
Włace. Tych gdy na ogień Kazano/ a starzy z nich Thomas, naprzód sie  
weń ofiarował/ oni młodszego Jakuba w ogień wrzucił/ w którym on był  
nie obrąony/ z tego Chrystusa/ chwaliło Poganiństwo/ ale urzód widząc  
cud taki/ pokryłom drugich umczył/ żeby lud na Włace nie przysłał.  
Drugich dwu imiona były/ Piotr i Dymitr.

W Bartzow/ synal tego czasu B. Jan Tornerius, Ktorego gdy na  
Prymicye wolał Biskupstyan/ w tego Celli swiatko rowne Roneznemu oba-  
czył/ i tego samego swietnie iasniocego/ i w tej iasności Prymicye swe  
odprawił.

Zydz se swote bluznierstwa rdziewali/ Papięz na nich ponowst da-  
wne wyroki/ i Thalmud ich palić kazal/ w którym wielkie sa bluznierstwa/  
iako to: ze sie Bog raz na kazdy dzien gniewa/ o taka rzecz/ o ktora sie  
zemsć nie moze: ze na kazdy dzien/ raz plaze/ i tak lew ryczy/ o niewola  
Zydowską/ i dwie lzy tego w wielkie morze wpada: Nad to/ ze Bog/  
przed stworzeniem tego swiata cwiczyl sie/ budulac/ i psuic swiaty/ az ten  
zbudował: Takze/ iz w Siemamencie na Kraiu polnocnym/ wielka stuka  
przedziurawiona/ nie jest dorobiona/ na to/ żeby/ gdyby sie Kto Bogiem  
czynil/ Bog mu zadal to: Jesli ty Bogiem/ dorob tego/ zegom ia nie  
dołączyl: Jesze/ iz Bog sie przez trzy godziny cieply/ i rekrenie/ z ryba  
wielką Lewiathan/ ktora naostatek zabil/ i nasolił/ i na bedzie Swietych  
Karmil/ w przyszłym wieku. W tymże Thalmudzie to jest/ ze Kdścioly  
Chrześcijański/ sa domy zarcenia i bawochwałstwa/ ze dusza Ablowa wsta-  
piła w Serhą/ a Serhowa w Moyseha/ i tak inie: ze dusze nieuczonych  
nie zmartychowań w ciałach swych: ze kazdy ich syn na dzien trzykroć blu-  
zni Chrześcijańcy/ ze: do tad niektore bluznierstwa w Thalmudzie Zydowskim.

### Rok Pański 1320. Iana XXII. 5. Androni- ka 37. Zachodnie wakuie.

1.  
Robert znowu  
Namiesnik Ce-  
sarSKI.2.  
Pastorelli na sa-  
raceny bez wo-  
dza.

W Niemzech iestze niezgodą o Cesarstwo twala/ Papięz gescio na  
Fryderyka/ Ktorego Swelfow sie bronic podial/ naklanial/ gescio na  
Francuzow: ale to odkladając/ tym czasem we Wlozech Roberta Krola Sy-  
cylyjskiego powierdzil/ Namiesnikiem Cesarstwu/ żeby Matheusa Wice-  
Komesa zgromil/ Ktorego we Wlozech Krolewsko prawie wladza bral na sie/  
Ktorego też Papięz iako heretyka/ i wzgardziciela censur Koscielnych/ po-  
zwol na sad przed sie/ i z drugiem/ Ktorezy sie wdali na rzady w miejscach  
należących do Stolicy Apostolskiej.

We Francyi Pastorelli pospolstwo proste/ poczel sie garnać/ na woj-  
ne Swieta przeciw Saracenom/ gdy Krol Philip o wyprawie na nich do  
Syei zamyslał/ i tak ci/ to bylo pasli/ na te sie wojne udali/ a do nich  
sie rozni zbrodniowie przyłączyli/ choc Ziemie Swieta odykac bez wo-  
dza zadnego. Ale ze rozne miejsca pustoszyli/ kazal ich Papięz gromic.  
Oprocz Francyi/ i w Apali/ i gdzieindziej takze sie pospolstwo gromadzilo/  
A gdy do morza/ Mediterranean nazwanego/ zasto/ nie mialo sie na czym

przeprawić/

przeprawić/ wrocie sie musialo. Wiec/ ze sie wielom przytrzyli/ Kazano  
ich umiec/ i wieśc: i tak sie wszystko rozspalo. W Aquitany ucieklo by-  
to przed niemi Zydow piecset do iedney wiezy/ gdzie gdy ich Pastorelli scia-  
lo oblegli/ Zydzi iednego z siebie obrali/ Ktorezy ich podusil/ na co gdy  
stary był losem od nich obrany/ o młodszego prosil pomocnika/ i tak ci  
dwie/ ich porabiali/ na smierć sie te raczej ofiaruic/ żeby Pastorellom otru-  
ciemswa usli: Po drugich dopiero ow stary kazal sie owemu młodszemu  
zabici/ a młodszy sie Pastorellom poddal/ i o Chryste z dziećmi pozostalem  
prosil/ ale go oni/ iako swoich zaboyce/ zarciali.

W Skocyi niechciano przysmerza z Anglii/ gdzie ze Skotowie  
wpadli/ i Biskupi tameczni/ przed Stolicę Apostolską powani/ nie stawali  
sic/ wykleci sa i z Robertem Brusiusiem za Krola sie macy. Dopiero  
Robert pozal przez Posly o zniesienie Klotwy prosc: i zniesiona do per-  
wego czasu to Kondycy/ aby sie z Anglikami poiednal. Ale Robert i  
wzmianki poKoiu niechcial/ pokily mu tytuł Krolewski nie był dany/ i li-  
stow Papięskich bez tego tytułu niechcial przyjmować. I musial dla po-  
stow Papięskich tym go tytułem nazwać/ przydatoc iednak/ ze przez  
to/ prawa Edwarda umować nie chce/ i przypominając mu prawo Ale-  
mensa piatego/ ze gdy w listie takim Rzymski Biskup tytułuje Krola  
lem/ nie przez to Krolewsko mu godność uwrádza. Edwardowi też Pa-  
pięz pisal/ żeby mu nie mial za zle/ o ten tytuł w listie napisanym do Rober-  
ta z potrzeby. Potym tedy Papięz na dwie lécie pokoy z Anglikami i Sko-  
tami nakazal/ i tak rzeczy ucihly/ a Edward tysiac grzywien Sterlingow  
dal czynszu abo daniny do skarbu Papięskiego od Krolestwa Anglii i hi-  
berny.

W Awenionie dla sprosney nieczystości dwa byli na ogień zdani/ sta-  
ry i młody. Gdy stary zgorzal/ młody wywołac Nayswietney Panny/  
zdrowo z ognia wyszedł: na Ktorego cudu pamietke/ Papięz na tym tam  
miejscu Kaplice wystawil/ nazwaną de Miraculis. Tamże w Awenionie Ka-  
nonizował Swietego Tomasa Biskupa Herefordskiego Anglii/ Ktorego  
sto i szesćdziesiąt cudow wyliczono w niewielu lat.

Ze Władysławowi Łokietkowi/ odiali byli Arzyzacy Pomerania/ Pa-  
pięz te sprawe zlecił/ iako sie rzeklo/ Arcybiskupowi Gnieznienskiemu/ Bi-  
skupowi Poznanskiemu/ i Opátowi Mogilnickiemu. Ale oni tego sadu  
uchodzoc/ appellowali do Papięza. Krol nie przyjal appellacyi/ a swoiey  
sprawy slusność iasnie pokazawszy/ na ziezdzie Polskim/ odsadzil ich Pome-  
ranij/ i sto. piecdziesiat tysiecy grzywien nakazal za percepte dochodow/ i  
trzydziesiat tysiecy za prawne wydatki. Gdy tego Krzyzacy nie sluchali/  
byli wykleci.

Tego roku w Weronie przeniesione sa Kosci Swietey Panny imie-  
niem Maryi/ Ktore zwano Potręsyckie/ dla tego/ ze/ gdy Werone przez  
siedmnaście lat susza trapiła/ obławienie miala/ iz od tej plagy Boskiej  
mialo bydz uwolnione miasto/ za wniesieniem Cial Swietych Meczenni-  
kow Siema i Ruskyka w Weronie umezonych za Maryminą. Wiec/ ze ich  
Ciala w Justynopolu byly pochowane/ a miasto ich/ inaczej dac niechcialo/  
aby Werona tyle zlorz i srebra dala/ ileby te Ciala zawazyly/ przez te Swia-  
tobliwa Pannę/ poslano zlotu na wykupienie Cial owych/ ale gdy ie wazo-  
no/ cudownie malo zawazyly. Nad to wydawszy te Ciala Swiete za mala  
cene/ gdy ie woda wieszono/ mieszanie owi zarom przypisuiac mala owe  
wage/ scigali Cial Swietych/ choc ie nazad odebrac/ ale cud drugi nastopil/  
do nawal/ abo barki/ na Ktorey ie wieszono/ tak pretko biegla/ ze tey ant do-  
stignac/ ani doyrzec nie mogli. Wyšla potym Werona na przyiecie Cial  
Swietych/ a zaraz deszcz boyny spadl z nieba/ i sucha ziemia ozylil.

Zydz od nich te  
inich zabiaia  
fig.Tytuł Krolewski  
niby z musa.3.  
Kaplica de Mi-  
raculis.4.  
Kanonizacja S.  
Tomasa Biskupa.5.  
Przeniesienie  
Maryi Werone-  
skiej Potręsy-  
ckiej.6.  
Ciala Swietych  
Siema i Ruskyka  
Meczenników.

Rok



# Rok Pański 1321 Iana XXII. 6. Andronika 38. Zachodnie wakuie.

1. Wyma Elektor  
na Krolestwo  
Rzymskie

2. Na Papieża na-  
stąpił Ludwik  
Bawars przez  
Fratricellum.

3. Błąd Jan de  
Poliaco.

4. Bunt Angielski.

5. W Tatarzech wia-  
ra S. kłótnie.

6. Niezgoda o Pa-  
ństwo Greckie.

7. Waleńty de Nar-  
nia.

1. Przykład sprawiedliwości  
Boskiej

**W** Niemczech o Krolestwo Rzymskie wojował Fryderyk *Austriacus*, i Ludwik Bawarczyk. Ludwik na zakazanie Papieście nie dbając do przysięgi sobie przymusił tych, których sobie podbił i wojsko we Włoszech zbierał na Papieśko strone; a drugich do siebie darami ciagnał. Papież na Fryderyka przywołał; oskarżąc mu sto tysięcy czerwonych złotych; i Cesarstwo mu obiecując; jeśli by na stronie Papieściej dopomógł. Nawet Ludwik tenże na Papieża pobudzał *Fratricellum*; i mniej uczonych ludzi *Connych*; aby tego władzy uwłoczyli; i że bogactwa także nie przystoia Papieżowi następcy. Apostołom ubogich i Chrystusa; i że ma nań moc Król Rzymski; jeśli by w czym wystąpił; jako obrońca Kościoła od Boga samego podany. Nad to *Dantes Poeta* wydał *Esiege de Monarchia* przeciw Papieżowi; przeciw któremu pisał *S. Antoninus*. Ale te pisma *Fratricellum* i ich błędy potępione są od Papieża.

Potępil też błędy *Jan de Poliaco* Doktorą Paryskiego; który nauczał; że spowiedzi przed Zakonnikami uczynione; nie pożyteczne; jeśli przed Plebanami albo swego Kościoła Kieża nie będą powtórzone; i że Papież; nie może; dla dekretu *Concilij Laterańskiego*; uczynić; aby się komu insemu wier- ni raz do roku spowiadał; procz własnego Kieża albo Pasterza. Przypo- zwany o te błędy przed Papieża; który; gdy z Kardynałami te uważał; pote- pił; i zakazał ich uczyć; i owemu Doktorowi kazał; że odwołać w szkołach i kazaniach.

W Anglii na Edwarda Arola Panowie powstałi dla *Spenseryusow* do dworu przywołanych; i tam wielce wzmoconych. Zebrane nań wojsko i pułki niektóre przesłane; których Wódz; gdy na Alastor Świętego Al- bana napadł; plądrował go; od Boga skarany; sam się rozszarpał; i wtore- go dnia umarł nędznie. Aról jednak od Wódzow owej rebelij przymu- siony; że *Spenseryusow* wygnal i tak się uciszył.

Zwłetela Wiara Rzymska w Tatarzech; i Syn *Jan Abuskanus* to przysłał; za powodem *Hieronima Biskupa Aseńskiego*. Sprezysł Wierze i sam *Jan Tatarski Muffaidan*; i innych Tatarow Król; który cudami do Wiary przywiedziony; *Scanieńskanom* wolno iż opowiadac dopuszczał; i im dziesięć Alastorow wystawił.

W Greckim Państwie domowa niezgoda była. Bo gdy *Andronik* stary umyślił zdać Państwo *Konstantynowi* wtoremu Synowi; nie *Andro- nikowi* Synowi *Michała* pierworodnego; rozgniewany *Andronik* młodsz; z *Carogrodu* wyłachawszy wojsko zebrał i z nim pod *Carogrod* się ruszył na Dziada swego. Ale ich przyjaciele pogodzili; i Państwo rozdzielone mie- dzy Dziada i Wnuka tego *Andronika*. Lecz nie długi był pokój; i pier- wsia wojna się wrocila; na którą gdy przywołane Turckie posiłki; wstep im był przez to dany do Europy.

Tegoż roku umarł Świętobliwie *Waleńty de Narnia* *Scanieńskan*; przez lat trzydzieści był tylko o chlebie i wodzie. Wode pił z piołunem lat dziesięć.

# Rok Pański 1322. Jana XXII. 7. Andronika 39. Zachodnie wakuie.

**P**rzykład sprawiedliwości Boskiej dał ten rok na Fryderyku *Romesie Montis Feretri*, nieprzyjaciela Kościelnym; przeciwko któremu; podniosł był *Brzys* Papież roku przeszłego. Ten gdy odstępcz chciał dać *Rekanato- wi* będąc w *Debinie*; nakazał tam wielki podatek na sukurs *Rekanatu*; a- le miasto się nań wzburzyło; tak; iż się w Zamku zamknąć musiał; a widząc że nie ujdzie; o miłosierdzie ludu prosił; i żeby go tylko ścieli; bez inzego okrucień-

okrucieństwa. Wysełł tedy z Zamku z Synem; na syi powroz mając; ale lud go zaraż z Synem zabijwshi; włożył po ziemi zabitego; i że był wyple- ty iak ośła pogrześć kazał. Poimano potym dwu tego Synow; i na śmierć kazono; i tak tego potomstwo wygubione; a miasta się do Papieża wrocily.

Powstał Papież i z Henrykiem Bratem Fryderyka Austryaka na *Mas- ceusa* *Wice-Romesa*; który był *Insubrya* opánował; i Kościelno strone cie- miezył; na Kościelne censury nie dbając; Czartow wzywając; i od nich odpo- wiedzi mając. Wic bojąc się mocy Henryka udał się do zdrady przed Fry- derykiem Austryakiem udając; że to na tego strone czyni; trzymając *Insu- brya*; która gdyby *Aról Robert* trzymał; Cesarzeby do Włoch przystępu nie miał. Czym uiety Fryderyk; Henryka Brata z wojskiem rewołował; i ligo z Papieżem rozewal; a w tym *Matthaus Vice-Comes* w *Schizmie* i herezyi umarł; mając lat dziewięćdziesiąt. Potym Syn tego *Galeatius* *Medopolancyki* wielka potęga przymusił; że mu się poddał; lub się wnet z pod tego władzy wybił.

Fryderyk i Ludwik niechcieli się na Papieża spuścić z strony *Blekyt* na Krolestwo Rzymskie; ale wojna się dobitali Korony. Fryderyk miał wielkie wojsko; mając pomoc od Króla *Węgierskiego*; i sły mu drugie po- siłki z *Leopoldem*; ale pierwej niż przysły; Ludwik dał pole Fryderykowi. Trwała przez dzień poręczy; gdzie Ludwik wygrał; i Fryderyk z Henry- kiem Bratem tego poimał; i w wieży osadził; przez trzy lata go tam wie- dząc. Przyczyniał się za nim Papież; i obiecał ich pogodzić; ale Ludwik nie- chciał.

Umarł tego roku *Philip Aról* *Francuski*; nazwany *Longus*, Papie- zowi Krolestwo zalecając; i o modlitwy go za dusie swoje prosząc; i naKa- zał zań Papież modlitwy; i odpusty nadał zań się modlącym. Nastąpił po nim *Aról* *Marchia Comes*, którego Papież do rozpamiętywania o dobrach wiecznych; i śmierci; napominał. Namawiał go i na wojne przeciw *Sa- racenom*; którzy tych czasow wpadły w *Amentia*; miasto *Latacium* spu- stosyli; ludu wiele nabili. Soldan też *Babiloński* na *Ormiány*; chcąc ich znieść; z *Tatarami* się i *Arámanem* *Turezynem* złączył; i tak *Damordas* ze trzydziestu tysięcy *Tatarow* swych; wpadły w *Ormiąnskie* Państwo; przez dni dwadzieścia i pięć je plądrował; poodbierał bydła; polá popu- stosyli. Skoro on wyszedł; po nim wpadł tamże *Aráman*; z wielkim wo- jskiem; i pułkoshyl; Znowu tam nastąpił po *Arámanie* *Soldan Babiloński*; i ostatek spuštoshyl; i Zamek nad morzem *Latacium*; zburzył; i Henrykowi *Arólowi* *Cypru*; który się nad *Ormiány* uzałiwshi; w *Cyprze* ich przyimo- wał; wojne opowiedział. Ale potym posłzeszył Pan *Dog* *Ormianom*; że we dwuset napadły na osmnastie tysięcy *Saracenow* na przeprawie; zbi- li ich na sześć tysięcy; a drugich poimali; procz innych kilku tysięcy; pod *Latacium* *Zamkiem* zbitych. Zachecił Papież *Cyprycyków* na dante po- mocy *Ormianom*; ale *Aról* *Francuski* raczej swoje wojsko obrocił na *An- glika*; o to; że *Akwitania* trzymając Król *Angielski*; lennym prawem od *Francuskiego* Króla; napomniony; aby mu zwyciężno przysięge oddał; te- go nie uczynił. Rusili się *Turcy* o *Rhodum* wyspe; ale ich barzo zbi- li *Rhodienses*; i *Tureckie* galery poimane; albo potopione; i ziemia *Turków* zwoyciezyl; których było dziesięć tysięcy.

*Bataloni* zaś przeprawiwshi się na *Wschod*; przeciw *Turkom*; na *Francuzow* się niezbornie rzucili; i na morzu zbitając *Chrześciany* pochwy- cone *Turkom* przedawali. Zerst ich był *Alphonfus*, którego od tej nie- zborności Papież odwozcił *Patryarsze* *Carogrodzkiemu*; i innym kazał.

W Grecyi *Andronik* stary; swego Wnuka tuż był następcą na Pa- Ństwo zostawił *Andronika* młodszego. Ten miał Syna *Konstantyna* *Des- pote*. A *Konstantyn* *Michała* miał; Syna tego *Isa*; którego *Konstan- tyn* Ociec barzo nienawidział. Ale tenże *Michał* w roku swym pletna- stym; przyzwany do swych usług; od *Andronika* starszego; w wielko się ta- kże wkradł u niego; tak; że tuż affektu takiego nie pokazywał *Androniko- wi* młoda

2. Vice-Comes  
Insubrya opána-  
wał.

3. Wojna między E-  
lektami o Krole-  
stwo Rzymskie.

4. Ormiąnskiey Że-  
mie spustoszenie.

5. Turcy o wyspę  
Rhodum się kusa

6. Andronik młodsz  
na starego nastę-  
pnika.



wi młodszemu o to na Michala zagntewanemu. I lub potym sie udany  
co byl w Macedonii Panem jedney Provincyi/ od Andronika starszego u-  
czyniony/ Państwo to utracił; znowu jednak i takie i godności/ przez nie-  
których otrzymał; tak/ że mu sie sekretow swych zwierzał Andronik starszy/ i  
kazał mu patrzeć Andronika młodszego/ iesli sie pokryjomu nie buntuje o  
to/ że nie cale Państwo trzyma. Michal choc obudwu Andronikom po-  
roził/ młodszemu wydał/ co słyszał od starszego/ iako go chce wieścić iako  
kaze podstrzegać/ i radził mu/ aby sie wdart na Państwo/ Turkom uciato-  
nym wolność dać/ zaczął sie oni do niego przyłoga/ choc sie wybie z pod  
tego Dziada. Sam sie mu na to Michal ofiarował/ tylko aby mu to go-  
dnościami i dzierzawą iako oddał. Przysłał na to Andronik/ i zebrałszy  
po śichu wojsko na Dziada swego/ i Turkom dawany wolności miał ich so-  
bie powolnych na pomoc. Sły był znać/ że o polnocy zelazne konie przed  
palacem wystawione/ rzaly/ i kolumna przed kamieniem z Statu Carogrodz-  
kiego fundatora/ chwiała sie sama. Szedł tedy ku Carogrodowi Andro-  
nik młodszy/ spodziewając sie zaraz miasta dostać/ dla niezgody tamze.  
Przelecił sie Andronik stary na ten najazd/ i posłał swych do Wnuka tak go  
nagrodzającego/ prosić go o pokoy. Lecz ledwie na tym stanelo/ aby sie  
przy Carogrodzie i Państwie Andronik stary zostal/ a młodszy Tracya i in-  
sie miejsca otrzymał aż do Carogrodzkiego przedmieścia.

7. Tegoż czasu sporka sie wszęła o ubóstwie Chrystusowym i Apostol-  
skim/ między zakonem Minorum i Raznodziestym/ z małych początkow.  
Mikolay Pseudominorita piše/ iż jednego Begwina/ z rozkazanja Arcyb-  
skupa Karbońskiego/ i Jana Balwy Inkwizytora Dominika/ poimano  
iako heretyka/ i sędzono. A który to Begwin przez innych rzeczy mowił/ iż  
Chrystus i Apostołowie/ nie mieli nic własnego/ ani w pospolitosci. A  
gdy go sędził Inkwizytor/ i na rade zebrał mądrych innych zakonników/  
Berengaryusz Tolom Minorita mowił/ że to nie jest heretycki artykuł/ i  
z dekretu Mikolaja Papieża poczynającego sie: *Exiit*, wywodził to; a gdy  
mu odwołać to kazano/ appellował do Papieża. Zrod sie swar między pa-  
pżem/ i gdy Berengaryusz przed Kardynalami swoje zdanie przelozył/ z rozka-  
zanja Papieżskiego pod strażą dany/ a Teologow zebrano na roztrząszenie  
tego zdania/ i dekret Mikolaja był zawieszony. Zatem niektórzy z fran-  
kańskanow mniemali/ iakoby Jan Papież/ przeciwny stronie trzymał/ w  
Peruzu na Kapitule potym pismo wydał o tym/ i swoje zdanie/ iakoby  
iuz od Mikolaja Papieża ogłoszone/ lub Mikolay/ o czym sie naradzał Jan/  
nie wydał nie nakładał dekretu/ i okolo tego/ iesli by była iaka wątpliwosc.  
Kazał sie radzić Stolicy Apostolskiej/ żeby to ona sama według swey wle-  
dzy rozsądziła. I tak w tym pobladzili/ iż iako artykuł Wiary trzymali/  
iakoby nie/ nie tylko z dobre nie ruchomych/ ale i ruchomych/ nie miał Chry-  
stus i Apostołowie/ co jest przeciw Ewangeliu/ według Ewangelii/ mieli mieć  
nieiakie/ albo *laculas*, dla swey/ i ubogich potrzeby. Zaczyn Papież to ich  
zdanie potym potepił/ iakie było Michala Cesenasa/ Oklamy/ i niektorzych  
lub inni Minorita gotowi byli to trzymać/ coby Rosciol w tym trzymał/  
kazał. Były to początki wielkiego rozewania/ i heretyz/ zrod prześlęgo-  
modnym/ aby swey mądrości nie ufali/ ani okolo artykułow Wiary/ zrod  
inod decyzyi zasiegali/ ale od Stolicy Piotrowey. Gdy tedy Mikolay Pa-  
piész to mowił/ że wszystkie rzeczy/ i w szęgulości/ i w pospolitosci wla-  
ności/ od siebie Chrystus i Apostołowie oddalił/ rozumie to o wszystkich  
rzeczach hieruchomych/ iako w tym sporze Kardynaliowie/ i insemi Doctro-  
rami tłumaczyli/ albo o niepotrzebnych do pożywienia/ albo o wyręgentu-  
sie wszystkich rzeczy/ ile do zbytniego starania. A że Cesenasa wynosił sie  
z niektorami z ubóstwa/ iakoby nad innych Mendicantes naysdoskonalszy/ i  
tylko samo zazywanie rzeczy mieli/ Państwa i własności nie mieli/ ale to  
przy Stolicy Apostolskiej zostawalo/ zbil im to/ że w tym/ tylko gola/  
same slowo dali Stolicy Apostolskiej/ a sami sobie wszystko zadržali/ gdyż  
wszystkiego zazyć/ zepfować/ dąrować/ odmienić mogat/ lub część prze-  
wina

7.  
Spor o ubóstwie  
Chrystusowym i  
Apostolskim.

Ca o tym Mi-  
kaj Papież.

Ian Papież błąd  
w tym potępił.

Iakie ubóstwo  
Chrystusowe i A-  
postolskie.

wna mowila/ i to imieniem Papieskim czynili/ i mieli *in sum revocabilem*, i-  
ko Teologowie mowia/ do Ewangelii cie odpysam w reymaterii. Niewiast  
bylo zdanie Papieskie o Chrystusie/ i Apostołach/ Gibellinow/ z Ludwikiem  
Bawarem/ Ekorzy zyczyli wyrzuc z dzierzaw i dobre wszystkie/ Duchowien-  
stwo/ iakoby do Chrystusowego ubóstwa przyklada nalezace/ dla czego też  
wydzierali dobra Duchownym/ i wolności. Przetoż Jan Papież o też he-  
rezya/ wyklął Gibellinow/ i dekret na nich wydał/ i na Mateusza Wice-Bo-  
mesa/ i Galeacyusa Syna iego/ iako nieprzyjaciolow Rosciola/ lub ten de-  
kret ogłoszony w Genui/ zdrapali Gibellinowie/ a gdy Medyolanczykowie  
od Mateusza Wice-Romesa wyklętego odstąpili/ on prosił o uwolnienie  
od Ekorzy/ ale z Roskiego starania pierwey umarli.

Tegoż czasu Domek Lorecki Nayswiekszy Panny Rosciolem obwie-  
dziony/ z nakladu pospolitego/ i przybudowane dla Duchownych tam mie-  
skania. Smierć też chwalebna tego roku przypadła B. Jana Siem-  
na/ ten w dzieciństwie ieszcze wieku/ zelazny Panecz na golym cieie nosił/  
ktory wazył trzydzięści funtow/ Ciało dyscyplinami/ byle pokrzywami tra-  
pil/ wodę tylko piał przez lat trzydzięści/ gorący ku Bogu w miłości.

8.  
Gibellinowie o  
też Heretycy wy-  
klęci.

9.  
Domek Lorecki  
Ski Rosciolem  
obwiedziony.

10.  
Iana Siemna  
umierł.

## Rok Pański 1323. Jana XXII. 8. Andro- nika 40. Zachodnie wakuie.

N A Galeacyusa Wice-Romesa w Insubryi/ nastąpił moco Papież iako  
nieprzyjaciela Rosciolowi heretyka/ złożyli sie nań z Robertem Aro-  
lem Sycyli/ Gwelfowie/ i Niemcy/ i tak uderzył na niego Raymundus de  
Cardona Wodz Robertow/ i mato z soba Bertranda Kardynala Posta Pa-  
pięskiego/ i zbil po dwakroć Galeacyusa przy rzecze Addua/ a gdy co raz  
nieszala tegoż Galeacyusa stroną/ Gibellinowie znaczni chcieli sie z Ro-  
sciolem poiednać/ iako *Cana Scaliger*, Arestyni Margrabiowie/ *Passerinus*  
*Eioze Mantui*/ Ale ich Ludwik Bawarczył na swoje stronie przeciagnął/ i  
za Galeacyusem sie i Medyolancem/ przeciw Robertowi Arolowi Sycyli i  
Papieżowi wstąpił/ i odsiecz dał Medyolancowi/ od Bardony obleżanemu.  
Tu dopiero nastąpiono prawem na Ludwiką/ że niezgodnie bedąc obrany/  
Cesarstwem rzadził/ przed decyzya tej rozności i sporu słusznego/ i że sie za  
Galeacyusem heretyzy zmażanym i wyklęty od Papieża/ uymował/ i za  
Serraczkami rebellizantami. Przeto Papież upominal go/ aby Galeacyu-  
sa odstąpił/ i zrodow Cesarstkich zaniechał/ pokiby tego Ekecyja nie była po-  
twierdzona od Stolicy Apostolskiej/ inaczej/ aby sie stawił na sąd przed  
roz Stolicą/ i iuz sie Ludwik nakłaniał ku unizeniu/ ale ludzie przewro-  
tni go namowili. aby gwałtem swego prawa bronil. Wydał tedy pismo  
na obrone swoje/ Ekorzym zbiliał/ co mu Papież ządawał/ i że on jest rzący  
obraną i w Aqualgranie Koronowany/ zaczął prawo Cesarstkie osiągnął/ i  
nieustannie miał bydz o to sędzony od Stolicy/ Nad to/ że Galeacyusa bro-  
nil/ nie heretyz/ naostatek appelloie do Concilium, rozumiejąc przez nie/  
sładz nieiake niektorzy/ na Ekorzym sam miał przodkować i rzadzić/ ale  
gdy sie nie stawił na sąd/ ani dosć czynił temu/ w czym był napomniony/  
Papież go wyklął.

Przeciw owemu też zdaniu o ubóstwie Chrystusowym i Apostolskim/  
wydał Jan Papież dekret/ nalezacy do Wiary/ i tak/ co pomienieni w wy-  
trzymali/ iakoby Chrystus i Apostołowie nie mieli/ ani w szęgulości/ i  
ani w pospolitosci/ i że co mieli/ nie mieli prawa na to/ aby rego zazywać/  
strawić/ dąrować/ przedać/ i czego inzego za nie dostać mieli/ to wszystko i-  
ko błąd potepił z Kardynalami/ i Biskupami. Ale Michal Cesenasa Prze-  
łożony Minoritow/ na to nie przyskawał/ na Mikolaja Papieża zdaniu/ ale  
zrozumianym przestając. Bonagratia Franciszkan wyklęty/ dla appelaacy od  
Papieskiej definicyi/ i wyroku z Wilhelmem Oklamem/ Ekorzy sie udał do  
Ludwika Bawara/ mowiac/ Cesarzu/ ty mnie bron od Papieża orent/ a ja

1.  
Na Galeacyusa  
woynę.

2.  
Ludwikowi Ce-  
sarstkich sadow  
Papież broni.

3.  
wyklina go.

4.  
Dekret Papieski  
przeciw zdaniu  
Minoritow nie-  
których, o ubo-  
stwie Chrystusa-  
wym.



ciebte pisanem; iakoż wydał kolumnie na Papieża/ udatę go za heretyka i Schizmatyka/ i ze sie tego censur bac nie trzeba.

4.  
Kanonizacya S.  
Tomasza z Aquini.

Kanonizował tego roku Jan Papież Świętego Tomasza z Aquinu w lat pięćdziesiąt od jego śmierci: stawia w Kanonizacyi niewinność tego/ i naukę przedziwną i Bosciotowi Bożemu wielce pożyteczną; i cudą tego tamże wylicza; acz tenże Papież/ Biskupowi o cudach Świętego pytającemu/ rzekł: że ryle cudów uczynił/ ile artykułów napisał o Boskich naukach. Przed śmiercią gdy mu Najswiętszy Sakrament na strawną wieczność przyniesiono/ płaczem rozrzewany/ i skłóścił wielką na duszy napętność/ rzekł: iż o tym Najswiętszym Sakramencie/ i innych w Wierze Chrystusowej i Bosciotów Rzymskiego wśletem napisał/ którego rozsłowski i poprawie wyszko poddać. Więcej o nim czytamy w żywotach Świętych wydanych od W. K. Piotra Skargi Soc. IESV.

5.  
Śmierć S. Elżę-  
ryusza Hrabie.

Spadł też tego roku Świątobliwość z tego święta S. Elżęryusza Rómes Arjanu/ 27. dnia Września. Ten z Delfing Zony/ w panienstwie i czystości posłubionej Bogu/ przeżył. O długą niebytność tego/ gdy się nieco niskała/ odpisał: czyż mi nie widzieć pragniesz/ sukaj mi w Bożu Chrystusie ukrzyżowanego; tam mi nie nadsziesz/ gdzie indziej dąmo mi się być będziesz. Dał go był Robert Arol Sycylijski/ Karolowi Królowi Katalabry za dozorce/ ile do cnót/ i dobrych obyczajów. Śrad że Karol nieraz szpetne słowo wyrzekł/ tak go Elżęryusz odmienił/ że nie porzym szpetnego z ust jego nie słyszano; nawet i drugich szpetnie mówiących cierpieć i Karol nie mógł. Ze zaś ten Święty Rómes wiele mógł u Arola/ sądził też po wagi na obronę ubogich; śrad też obrońca ubogich był nazywany. i niedziw/ bo gdy go testuje niosono/ nie dał się utulić/ aż ubogim/ na Krocie paterzył/ i almużnę dano. Czeladzi swej te prawa nakazał/ aby codzień Miśy słuchali; aby co rydzień się spowiadali/ i co miesiąc Komunikowali; aby czysto żyli/ inaczey w domu jego mieysca mieć nie mieli/ aby bluznierstw/ przysięg/ słow szpetnych się strzegli; inaczey/ albo im obiadu nie dał/ albo chleb tylko i wodę/ albo na ziemi leść kazał. Nad to/ aby kostki i gry zakazane/ pod wielkim karaniem się wystrzegali/ aby codzień po obiedzie/ albo w wiezor/ przez godzinę rozmowy o rzeczach Duchownych mieli; re. Sam zaś co rydzień Komunikował/ w posęcie w Adwent/ w Święta; włościnnice nosił/ przez Psalm Miserere się dyscyplinował/ przy każdym wierszu potępił/ i codzień/ barzo był cierpliwy ku nieprzyjaciółom. Umierał gdy po ostatnim Pomazaniu Ciałem Świętym mówiono one słowa w Litaniach/ przez Krzyż i Mękę twócie/ wybaw go Panie; on rzekł: tak jest nadsziesia moja/ w tej chce umierać. Konając na twarzy był żartowozony/ i wnet zawołał: wielka jest siła Czartowska/ ale ta wyniszczyła moc i zasługę Wcielania i Męki Chrystusowej; i wnet potym rzekł: całem zwyciężył/ wygrana moja. Pochowany w habicie Franciszkańskim. Takie ma flagi Bog i między zagnemni Pany!

6.  
Dobra Templariorum trzy-  
mał Krol i Pano-  
wie Anglij.

Trudność była nowa strony dobre Templariorum znieśionych od Ale-  
mensa/ i od Concilium Wiedeńskiego/ Których dobra Hospitalariis, albo Rhodii Rycerstwu Zakonnemu dane/ a nie mogli wszystkich dobre Rhodij otrzymać/ że w Angli Arol Edward i Pánowie/ od Których te dobra wyszły/ bracie ich nie dali: a Templarij ożeniwszy się przeciw professyi/ u Hospitalariis się żywności domagali. Ale Papież/ nie kazał im dawać/ testliby porzuciwszy Zony/ nie wstąpili do takiego Zakonu; a Postłowi swemu przykazał/ aby Arola z Pánami przymusił do oddania dobre Templariorum, komu naznaczono. Sprzeci-  
wiał się temu Arol/ ale przemógł Posel Papiejski/ i Parlament na tym stał/ aby oddano te dobra Hospitalariis/ Którzy na Turków i Chrześcijańskie nie-  
przyjaciół zawięzali bydy gotowi. Tenże Posel Valeriusz Arcybiskup An-  
tuarijski był na ten tam zwyciężył/ że wszystkie sprawy/ za rozstrząsaniem dwu-  
na-  
stus meżow się odprawowały/ Którzy czasem przedarowani/ albo takim asse-

7.  
Dmąnatcie Mę-  
zow w Anglij.

Item

Item uwiedziony/ nie słupnie sędził; kazał tedy w Niedziele przy Miśy ich wyklinać.

Szkotowie zaś naprawili iednego na zabiciu Edwarda Arola An-  
gielskiego. Był to Andrzej Kerakliusz/ Ktoremu za to obiecowali Mal-  
żenstwo z Arolewską Siostrą/ Robertą Bruysiuską; ale postężono zdra-  
de/ z którym on poimany/ osadzony/ wyzuty z Rycerstwa/ oblesiony/ ścierto-  
wany/ i głęci tego do czterech miast Angielskich przednietych przestane/ i  
głowa w Londynie nad mostem wystawiona/ ku Szkocy obrocona.

Ormiánom na Saraceny pomógł Boyseran Czar Tatarski/ od Papie-  
ża uproszony/ Który był znaczne Saracenów; z którym Leó Arol Ormiński/  
poddal swe Państwo Łandowi/ a sam je od niego trzymał; a Solcaná Ba-  
bilonskiego na to przywiódł; że przymierze z Ormiány na lat piętnaście  
uczynił.

Orosiusz też Arol Serbow/ albo Serwii/ chciał dawne Greckie od-  
szepienstwo odrzucić/ a Philipa Króla Tarentynskiego/ Córke Blankę  
poimawszy/ wojsko chciał z nim złączyć/ na odsłanie Carogrodzkiego Pa-  
stwa. Rádził się o to Papieża Philip/ Który mu rádził na wszystko zejwolić  
Orosiowski; a i tenże Arol Serbow/ prosił o ludzkie/ Którzyby lud jego  
uczili Wiary Katolickiej/ ślecił to Papież Beetrandowi Arcybiskupowi  
Brunduzijskiemu/ Bernardowi Pármie Kanonikowi/ i iednemu z Zakonu  
Bagnodziejskiego. Orosiowski też napisał Professya albo sposób wyznania  
Wiary Katolickiej/ na Ktorą miał przysięgać/ i przysięga pieczęcią świę-  
dząc. W tenże czas Gedymin Litewskie i Ruskie Króle/ z Pogánstwem  
do Wiary Świętey się nakłaniał/ i o Posła Papieża prosił/ Którzyby go  
w niej wywieczyli/ i do niej przyłączyli/ za co mu P. Bóg dał pokoy z Krzy-  
żakami/ i przymierze sw. erdzone w Wilnie/ i od Papieża potwierdzone.

Śnażnych Panow śmierć tego roku zacna się trąsła. Umiał na-  
przód Piotr Fulginas/ Który za przeżył swoj żywot/ Boga błagając/ bogat-  
te dobra sobie od Rodzicow zostawione rozprzedał/ i pieniądze za nie wste-  
te/ ubogim rozdał; siebie naostatek zaprzedał/ i to co mu zaście dano/ dał  
ubogim/ sam żył w ośrości zycia i nabożenstwie. Gdy miał umierać/ przy-  
jaciół po ogień do Rosciotów posłał/ Którzy gdy tam lampę zgąsto obaczyli/  
znowu do Rosciota z tego nalegania śledzili/ cudownie zapalona lampę przed  
Najswiętszą Panną znalazli/ Piotr zaś Arcyepiskop oblapiając/ ścisliwie sko-  
nał/ i potym cudami slyzał. Umiał też Amadeusz czwarty Sabaudyi  
Rómes. Ten bez potomstwa będąc/ gdy przez sen widział ście niemowlot-  
tek kłęczących/ i modlących się zań/ aby Potomka miał/ gdy to otrzymał/  
w Alastorze Aluntacenskim fundacya uczynił/ bogatą/ na ście niemowlot-  
tek/ aby się zawięz w nim modlili/ za zbawienie i zdrowie Rómesa/ a testliby  
Którzy z tych dzieci/ co z tego po sobie wydał/ coby niewinności tego wieku nie  
przystali/ aby iniego przybrano zań/ a ten oddalony był/ i testliby zaś Kto-  
re dzieci w niemowlęcym wieku umarło; tam gdzie go chować miano Pa-  
ciereze miłane bydy mówiony/ Którę Rosciot mowi w Święto Świętych  
Alfodżiankow.

## Rok Pański 1324. Iana XXII 9. Androni- ka 41. Zachodnie wakuie.

Z Ludwikowi Bawarowi na sód przed Stolicę stawic się było kazono/  
Postłowie jego/ przed Papieżem się miedzy Bąrdynalami na tronie ście-  
dzacym/ stawili/ supplikem dając/ o odwołke sodu do ście miesiący. Pa-  
pież dwa tylko miesiące pozwoili/ a Ludwik lub się słowy pokazywał stać  
przy Rosciotach/ i ze mu dość uczyni/ iednak i tego sama przeciw Roscioto-  
wi był/ Ferrarz mu odiały/ i Tyrannom Rosciotnym dopomagając; bo  
tego posilkami/ wojsko Papiejskie zwyciężono/ a Wodź tego Wojska Ray-  
mundus Cardona, w wiezach zostawał. Z którym wołał Papież na sód Ludwi-  
ka o sprawki przeciw Rosciotowi; ale gdy na dzień naznaczony nie stanął/  
Bb3

8.  
Andrzej Her-  
liusz Karanie-  
z Kroluska  
Kryzys.

9.  
Krolestwo Or-  
miński podane  
Tatarom.

10.  
Krol Serbow Gre-  
ckie odszepien-  
stwo odrzucił.

11.  
Gedymin na Wi-  
ę Katolicką się  
nakłaniał.

12.  
Piotr Fulginas  
życzenie na ubo-  
gich bożny.

13.  
Fundacya dżi-  
wna na ście nie-  
mowlotek.

1.  
Ludwik wyrzuty z  
Prawa do Cesar-  
stwa.

ant



ant chciał praw Kościołowi przywrócić; Papież go jako wsgardziela Stolicy Apostolskiej i heretyków *Vicemittum Patrona*; i kłócił prawo Kościelnych; wyszł ze wszystkiego prawa do Cesarstwa; i z Państwa złożył; a gdy Ludwik Cesarzkiego tytułu nie usteępował; i przeciw Papieżowi wiele kłówał; wykłety jest; i ta kłówa do Biskupów na ogłoszenie iey rozestana; i ogłoszona była w wielu przednich miastach Niemieckich; tylko Trewierski Elektor nie chciał iey głosić; mniemając; że to przeciw Elektorom; i że im moc obierania Cesarza odbiera; ale mu to zbil Papież; a głosić mu kłówe kazał; pod kłówa. W tym Ludwik Szym miał z Panami; i kłówać się na Papieża; do *Concilium* przyszłego appellował. Choć też godności Papiekiej Janą pozbawił; wiele mu sążucal; dlaczego niegodnym go tej godności mienil; sążyl heretyzmażanych Jandwiną; i Marsyliusz; Etorzy; imieniem Ludwika wydali skrypt; przeciwny dekretowi Papiekiemu; o ubóstwie Chrystusowym; i Apostolskim; w którym Ludwik z ich heretyckim zdaniem powstał; przeto go; w tym Papież przez dekret swoy osądził; winnym heretyzmu; a Ludwik to na Vdaleyka pisarza włożył; gdyż on o reza; nie Kontrowersyi Teologicznych; był świadomym.

3. Edwarda Arola Angielskiego Pan Bog Karal wojnami; i od obcych i od domowych; bo i Arol Francuski; Arola Walezyusza; z wielkim woj-  
Krol Angielski  
skarany za Biskupa  
pą wzięcie.  
Kiem wyszł; na odebranie mu Aqwitany; Etorz lennym prawem; trzymając Edward; nie chciał homagium Francuzowi oddać; jako *Vasallus*; i domowe buntury nań powstały; w których poimany od Panow; i na jednym Zamku był więziony; gdzie go przymuszano; aby Arolestwo złożył; Karal go tak Pan Bog za to; że się targnot na Adama Biskupa herofordskiego; Etorzgo Parlament sódził; że mu zdradziectwo przeciw Arolowi zadano; przez Kalumnia. Przyczyniali się za nim Biskupi; ale się Arol nie dał ubłagać; a gdy pod straza go miał; Aecrbiskupi; Kántaryysti; Eboracki; Dublini; z dziesięć Biskupami; i z Arzykami tam przysiedli; wybawili go; pod kłówa wszystkim sążucal; aby się nań nie rzucal. Rozgniewany; tym Arol; inkwizycya czynił; o zdradziectwie iego; i niektorzy bojąc się bierzey Arola; niż Boga; świadczyl nań kłamliwie; dla czego nie-  
4. Tego czasu Tatarzy z wielkim bierzem wojskiem; wpadli w Grecya; i  
Grecy od Tatarow utraćeni  
dla Schizmy.  
Eu Carogrodowi; gdzie częścią zabili; częścią poimali w niewola; na sto przedziesiąt tysięcy Greków; czego przyczyna bydl twierdzi Swiety Antoninus; ich odszepienstwo; i heretyzmu; a po ziednoczeniu z Kościołem nie raz uczynionym odstępstwo powtorzone; sążucal się tym Andronik; zwałszy; że słykal o zachodnych królow zamysłach; z strony odebrania Greckiego Państwa; i dla tego o złączeniu się z Kościołem Rzymskim; sążucal.

5. Do Litwy że Eioze Gedymin; skłonnym się do Wiary pokazał; Pa-  
Gedymin w Wi-  
rze słygnie.  
plez nazażyl swych Posłow Bartłomieja Biskupa Elektorskiego; i Bernarda Opata; z wyznaniem Wiary Batoickiej w listach przesłanym; aż Brancyusz pisał; iż owa chęć do Wiary w Gedyminie ostrygla. Potym iednak dał Corke swoje za Basmierza Arolewica Polskiego; przy wianie dając wolność poimany przedtem Polakom; Etorz była okrzczona w Krakowie; Przymierze też uczynione; między Polakami; i Litwą; i pogranicznymi miejscami; Etorz dla wyćieczek Litewskich; puste zostawały. Obaj zaś te narody Arzykami były przykre; ale Brancyusz przydał; iż Gedymin z Bostkiego skarania; pod Płostkoma zginol; zabity od żołnierza Polskiego.

6. V helwetow Tyranskie rzody ale się zakończyły; na Geslerze Vze-  
Polskon Kapelus-  
wi nakazany.  
dmika Ludwika Bawara. Ten chcąc zrozumieć; Etorzy mu nieposłusni; przy drodze iedney na drzewcu Kapelus wystawil; i tak sobie samemu; kazał się mu klaniać; Gdy Wilelm Tellus mial; za rzecz to mial niegodną; Kapelusowi się klaniać; mówiąc; Ja urzednika służyć; ale Kapelus tego nie godzien. Kazał go tedy Gesler poimać; i Synow iego przywołać. Gdy się Wilelma pytał; w którymby się bierzey Synu kochał; a on iednego z nich

pokaze

pożaze; wnet go do palu przywiazal; kazał Tyrana; i na głowie iego iabtko polozyć; a Wilelmowi z luku do iabtku strzelać; obiecując się z nim iabkowiec; i esliby trafił; esliby nieże go mial stracić; Wymawiał się Wilelm; i o co ińsiego prosil; ale darmo; wsiawszy tedy luk; a Boga wzywając; trafił w iabtko; i z głowy Synowskiej zrzucił z podziwieniem patrzących; a że druga strzale mial za pasem; spytał; na coby to mial; i wolność mu obiecana; gdyby się przysnał; rzekł; iż na to; że gdyby był Syn niechcący postrzelil; mial drugą w Geslera Tyrana strzelić. Za co lub go od śmierci uwolnił; iednak go zdal na wieczne więzienie; i kazał go wieść; rzekł; związanego; na miejsce obronne. Gdy plynal; nawalność wielka powstała; w Etorz się bał o się ow Tyrana; radził mu drudzy; aby Wilelm odwiazal; kazał; i włosem robić iabtko bieglemu w jęglowaniu; i tak uczyniono; a on szesliście nawa kierował. Blisko brzegu bedac; luk wsiawsz; nawa wyskoczył; a nawa noga na glebokie popchnol. Gdy Tyran do brzegu doplynol; konia wsiawsz; za Wilelmem się udal; ale on go tak z luku postrzelil; że zaraż z konia spadł; i umarł; taki mial koniec ow okrutnik.

### Rok Pański 1325. Iana XXII. 10. Andronika 42. Zachodnie wakuie.

Zamyslał o Cesarstwie zachodnim Arol Arol Frankow; i Papież go  
Zwiódł do rozmowy o tym; z Niemieckimi Panym; i Leopold Austriaczem do tego go wiódł. Ale tym czasem Ludwik Bawarus przyjaźn z Fryderykiem Austriakiem; u niego w wiezach zostającym; uczynil; i wolności go darował; to kondycya; aby mu swej Eleky ustąpił; na co z Bracia swoi przyzwolił; oprocz Leopolda. Choć zaś Papież Fryderykowi przez list oznaymil; że Ludwik z Państwa i prawa do niego; złożył; i wykłety był; od obietnice Ludwikowi uczynionej go uwolnił; przecie Fryderyk słowami odmieniał; i Arolem zwał Ludwika; i listami wszystkich do posłuszeństwa iemu poślagał; aż Leopold Ludwika zbil; i wojsko iego rozproszył; nalegali Panowie Niemiec u Papieża; aby Fryderyk był ogłoszony Królem Rzymskim; ale się wymawiał tym Papież; że mu nie podano dekretu o tego wybraniu; żeby rozstrząsione to było prawem; co gdyby się odprawiło; obiecowal według prawa dekret o tego Erolestwie uczynić; z czego gdy się dorozumiewano; że Papież swoiey Francyi i przy Rzymskiego Państwa Ludwik z Fryderykiem; chcieli się Cesarstwem podzielić; to iest Erolestwem Niemieckim; i Włoskim; z czego iż Gwelfom pewna zguba następowała; Papież Francuzowi mial za ale; że się o Cesarstwo nie staral; lub go do tego wiódł Leopold; i wielu z Niemieckich Panow mial do siebie skłonnym.

Arol Eioze Kalabryjskie; z Robertem Oycem; wielka wyprawę gotował do Syexly; ale Fryderyk Krol Trynakiy zawał; na zdrowie Robert Arola Syexlyjskiego; i naprawil tych; Etorzy mial tego galery zapalić; ale się to wydało; i skarani zdraycy. Arol Arol niewiele wstorał; wojska przeciw Sykulom poczwysł; i tak tylko kraie nad morzem pustoszył.

3. Między Francuzem i Anglikiem; w te kondycye pokoy stanol; że Krol Angielski mial uznać wolność Państwa w Aqwitany w Krolu Francuskim; to uczynić; co do Wasallum; i Tenutarcz takie; także; co wolując Krol Walezyusz otrzymał; aby to przy Francuzach zostalo; arol Edward na Syna swego zlał Erolestwo Aqwitanskie; aby on czynil przysięgę Arolowi Francuskiemu; nie Arol sam Angielski.

Arol Luzytanski Dyonizy; tego roku umarł; panując przez lat 45. w szesćciu ustawicznym. Występił swe przeciw Kościołowi i systemu Arciu; za modlitwami Swietych Elzbiety swej żony; Etorz też potym była między Swietych polizona; pokuta obmył; i Sakramentami opatrzony; z nadzieją zbawienia; konal. Po nim nastąpił na Państwo Syn Alfons nazwany Fortis.

Jesze się ponawiała Etnabność i heretyzmu; o ubóstwie Chrystusowym

wym

7. Syn na celu.

8. Złoty Tyran

1. Fryderyk Austriacz prawa do Cesarstwa zlewa na Ludwika.

2. On się z Fryderykiem chce Cesarstwem dzielić.

3. Krol Trynakiy; i z Syexlyjskim niezgodni.

4. Krol Angielski; z dawna Aqvitania na Syna.

5. Dionizy Krol Luzytanski umarł.



5. Vbertin z Marfilusiem pisał przeciw Papielowi.

6. Petrus Ioannis czego naczal.

7. Fratricelli w Poganstwie swych bledow uczal.

8. Słasko od Polski odpadło.

9. Reliquie S. Iana Chrzciela obławione.

1. Ięszce o Krolestwo Rzymskie kłornie.

2. We Włoszech zle bez Papięza.

wym i Apostolskim. Był między upornemi Vbertinus de Casali Pseudominorita; którego Papięz kazał dać do więzienia; ale on do Ludwika Bawarskiego uciekł; gdzie z Marfilusem przeciw Papięzowi pisał. Mistrzem tego był Petrus Ioannis, którego pisma były potępione i spalone; wylicza tego herezyi na dwadzieścia; Nicolaus Emericus. Zawziął był ten Petrus Ioannis bledow od Waldensow; i z pism Ioachimá Opátá; i naczal; że Papięstwo od Rzymskich Biskupow na Fraterculos było przeniesione; i Świętego Franciszka nad Apostoly przenosił; a o ubóstwie ich też trzymał; co Fratricelli. Prorokował też; że Boscioł i Papięz zburzony będzie; że Ewangelia ustante u Łacinnikow; a zaktwienie u Grekow; Saracenow i Tatarow. Jezgo Kości kazał Papięz wykopać; i rozrzucić.

Lub zaś tenże Papięz kazał między Poganym ludzkom Zakonnym opowiadać Ewangelia; a tylko tym pozwalal; ktorzyby od swych Biskupow na to postani byli; iednak wiele Fratercellow nie dbając na zakazanie; na Wschodnie Pánstwa zaszedł; i zarabiali wterne swemi bledami; i twierdząc; że ani Alemens pioty; ani Jan dwudziesty wtory; ani tego następcę prawdziwemi pasterskami byli; ale przy nich ubogich prawda i władza od Boga im dana została.

Tych czasow Słasko od Polski odpadło; za Jana Arola Czeskiego; ktory łaskawością i podarunkami Kiozeta Raciborskie; Opolskie; Cieszyńskie; Bironskie; sobie zjednal; Słogow i inne dwie miejscy Kupil; i u Henryka Kiozeta Wrocławskiego; to prośba; to podarunkami; to obietnicami wymogi Wrocław; a Lignickie Kieństwo od Bolesława za nie odebrał; i inne od drugich; ktorzy się tego bali; i dla nienawisć ku Łokietkowi; Czechom się poddali.

W Perpintanie; Anioł się po Pielgrzymstwu pokazał Piotrowi de Alva, z trumienką po Greku podpisaną; i pomalowaną; w ktorej było ramie z reka Świętego Jana Chrzciela; ktoro mu podał. Bąrdynał Albanus, Posel Papięski; probował ogniem tych Reliquiy; ale im nie szkodził; i cudami te Bog wystawił.

### Rok Pański 1326. Iana XXII. 11. Andronika 43. Zachodnie wakuie Rok 13.

Zjazd był Pánow Chrzesciáńskich; gdzie urządzono; aby Ludwik Bawarski do Włoch na Cesarstwo iachal; a Leopoldus od niego Namieśnikiem Cesarstwu był mianowany; Fryderyk zaś Austriacus, aby w Niemcach pánował. Ale za sprawą Papięską i Arola Francuskiego; Elektorowie się temu sprzeciwili; że ten podział nie mógł być bez nowey Elekcyi. W tym też Leopold śnażył otruty; umarł. Niektorzy trzymali; że z Ne-kromántami przestając; chciał Czartá obaczyć; i za sprawą iednego Czarno-kieznika; obaczył brzydkiego Czartá; i zaraz z przestřachu zachorzał; i w szalenstwie umarł. Gdy zaś Fryderyk Austriacus postrzegł; że Papięz Ludwikowi nie sprzyta; poselstwo do niego wyprawił; chcąc na się całe Pánstwo Rzymskie obrocić; lecz Posłowie postrzegli; iż go raczej Papięz życzył Francuzowi Bárołowi czwartemu. A że ie mocą Ludwik trzymał; Papięz na niego kazał censury Kościelne głosić; przeto Arcybiskup Magdeburgski Bocharodus środze zabity; za co interdyekt na Magdeburg wydany; lub miasto tego zaboystwa załwiod; uprosiło u Papięza zniesienie interdyektu; i proz innych iednak satisfakcyi; musiało wystawić i fundować na codzienną Mszę za zabitego Arcybiskupa Baplice; na miejscu zaboystwa; i pieć ołtarzow w Kościele przednim z roz obligacya Msy; za dusze zabitego.

We Włoszech zle bardo było bez Papięza; zrod na wiele fakcyi rozdzieliły się miasta; i krowie sie oblewały. Tak Anconiani na Sirmanow naczalili; i Sirman miasto ogniem i krowie zespęcili. W Rzymie; Papięskie strony bronili Ursynowie zostawieni od Roberta Arola Sycyli Senatora; ktorym Bolumnowie byli przeciwni; idąc za Ludwikiem Bawarskim; wypali

wali Ursynowie Papięza; do Rzymu; a Bolumnowie Ludwika; i Gibellinami; ale Papięz nie mogąc tam iachac; rzody Rzymu zlecił Stefanowi Sabelłowi Bolumnie; upominając go do wierności; a Ludwikowe mu wykiecie oznajmując. Pośtem też swoim uczynił Ursiną w Rzymie. Arystin; co dziwna; przy Bosciole Rzymskim zarczymala Polencesta Malaresty Zoná. Bo gdy Rámbertus; niby czestuiąc; przednieyszych Arystinenow zarczymal; i miasto już w mocy miał; ona z miezem i chorągwią mieyską wypadłszy w rynek; meźnie poczelá; i dostawszy poimanych przednich Arystinenow; Rámbert z miastą wygnany.

W Anglii wielka niezgoda była między Edwardem Arolem i Arolowá Izabellá Zoná tego a Corto Bárołá; ktora wyłachawłszy do Francyi i długo się tam bawiac; niechciała się do Anglii wrócić; pokiby Hugoná Spenseryusa Arol nie wyrzucił; wysłankim obmierzlego; na ktorym Arol poległ. Wiodł iá do zgody Papięz; i Hugoná; aby sobie nieprzyziasne uiał; o co gdy on nie dbal; Izabellá woysko zebrawłszy; i wyprawiały się z Panami Angielskimi nieprzyziasnemi Spenseryusowi; na osmidziesiąt okretach; ku Anglii się ruszył; i udając; iakoby pokoy uczynił z Szkorami; i że na ich granicach miała wysięść. A gdy Arol Edward; temu wierząc; w tamte strone iachal; widząc; że był w niebezpieczeństwie od Zony; wsiadłszy w łód; z Hugonem; chciał uchodzić do Hiberny; ale dla wiatrow przeciwnych musiał wysięść na łód; gdzie go Bomes Lancastria, ktorego Opcu wziął by. głowe Edward; poimał z Hugonem; a gdy Arol widział; że się z nim pieknie obchodzą; a bał się o Hugoná; obłąpił go; żeby mu nie czyniono; ale ci; co z Bomesem byli; zmysliwszy; że Arolowi coś sekretnego mówić mają; gdy go odwieśli; porwano Hugoná; i do Izabelli przywieziono; obłożono; włożono; ćwierutowano; a Edward pod strażą dany; i na śmierć do drugiego roku zachowany; lub Papięz do pokoy rzeczy prowadził. Tama wiał go Biskupi Wintoni; i Lynkolmen; aby sam z Arolestwá ustąpił; a nie był z tronu sepcniony; on z płaczem rzekł; widzę zem ludowi memu zbyty; ale to nie ciepy; że się w Synu mym Kochaia; iemu zdaje Arolestwo; i tak mu zaraz Pánstwo odiete; a na żywność co miesiąc mu sto grzywien nąznácono; a Izabellá dwiemá go zleciła; ktorzyby go trapił; i w nocey z miejscá na miejsce przenosili; żeby nie wiedział gdzie jest; ci go i stomia na Korona szroili; i głowe z broda mu golili; mówiac; że ciepley wody nie mają; ale on cieple łzy wylewał; Dawali mu i truciźne; i ołow mu roztopy w usta lali; i tak go częścią spalili; częścią pienatami zagnieli; ale też potym samá Izabellá w więzieniu także od Syná Edwarda zabita.

Strácal się też Papięz i Jakub Arol Aragónski; o pokoy między Robertem Sycyli; i Fryderykiem Trynakiem; Arolini; bo Fryderyk niechciał woyny przestac; a aby wymogi Arolestwo Trynakiem na swe potomki; co było przeciw umowie dawney z Bárolem Walezyusem; potwierdzoney od Bonifacyusa osmego; a Robert chciał to Arolestwo do siebie przeciągnąć; i wiele Fryderykowi obiecowal; byle Trynakiem ustąpił; ba i w nie woysko swoje wpuszcil; i nim iá plądrowal.

W Tatarzech daley się Wiara Herzyla; i han mile przytł od Papięza przysłanych na iey szepienie; ktorym też na wyzywienie dał dochody. Woli no tam było według takiey Kro chciał; żyć sekty; bo rozumieł; iż w każdej moze być zbawion. A choć żydzi i Saraceni się nie nawracali; inszych przecie batwochwalcow dość się kręciło; ale zle żyli. Czterech umezono Franciszkanow; i choć iednemu dwaćroć od Saracenow w ogień wielki wrzuconemu; nie ogień nie szkodził; żaden się tym cudem nie nawrócił.

Tego roku z ciála tego wyszedł B. Franciszek Senenzyl Ordinis Servitarum. Młóce iego przed porodem zdołał się; iakoby liliá rodzić; a ktorey drugie wypłynęły i z siebie Bórone Pannie Nayswierskiej uczyniły; iey głowe otaczając. Przy Chrzcie wesolo na Obraz Bogarodzice użył; iey spoyżzał. Słyszac Bąznodzieie o wżgardzie swiatá; i to mówiącego; Me-reberis Deum si homines fugeris; potym Serwito został wielce Swiatobli-

3. Niewiasta Arystin zarczymala przy Kosciele.

4. Krolowá Angielská na Męzá woysko sprowadza.

5. Edward z Krolestwa zlozony mierznie ginie.

6. Sycylia.

7. Męczeństwo Franciszkanow.

8. Błogosławiony Franciszek Serwita umiera.







1. Ludwik do Rzymu wpadł, i Korona złota, na Cesarstwo się koronował.

2. Marfilusa namiestnikiem Papieśkim czyni.

3. Nowego Papieża Ludwik Piotr de Corbaria Schizmatyka stanowi. Mikołajem piątym nazywa go.

4. Antypapa Kardynały czyni.

5. Papież Elektorom każe Cesarza nowego obierać.

6. Koronacja się w zaiem, Antypapą z Ludwikiem w Rzymie.

13 Rzymu/ Boscioty pozamykawszy/ tak podczas interdyktu. Ludwik zaś na Capitolium Biedem Rzymskim przywitany/ i Senatorem Rzymskim do roku/ i Wodzem wojsk użyniony/ albo najwyższym Hetmanem; potym od Sciarey Bolumny/ w Bosciele Swie: Piotra Koronowany/ zora Korona na Cesarstwo/ i odtąd był nazwany Cesarzem: namaszony był i z zora od zezuconego z Biskupstwa. Tu Ludwik naprzód Marsiliusa heretyka/ namiestnikiem Papieśkim uczynił/ a Jana Papieża/ iako heretyka/ potepił/ i z godności Papieśkiej śmiał zrzucić: potepił go i d'crimen/ iako on nazwał/ *La-ja Majestatis*; ze Cesarstwem rzadził/ podczas warpliwego obrania dwuch Cesarzow: nakazał też tych Karaci/ którzyby go iako Papieża czcili. Nawet nowe się rzeczy w Rzymie: ze nowego Papieża stanowią; co żeby mu uszło/ mówił/ ze Kardynałi heretyka zarażeni/ i z Janem XXII. trzymali/ także i inni Biskupi tego wyroki przyjmujący: dla tego tylko lud/ i troche mniemych Kiezy/ nad Etozem był Marsilius heretyk/ w to obieranie wchodziło. Ludwik tedy Schizmatyka głowę/ *Petrus de Corbara*, Pseudominoryte/ który też maig zone/ przeciw tej woli Kiedzem był zostal/ ani Bosciotowi/ ani Zakonowi wierny/ tego na Papieża wyniósł godności/ i nazwał go Mikołajem piątym. Wzynał był przedtem inzego; ale on z Rzymu uciekł/ niechocąc się odsepienstwem mazać/ i tego pomagac. Przy Skiecy tego Antypapy/ kazał Ludwik Mikołajowi Szarypani/ i temu Pustelnikowi/ rzeż mieć do ludzi; a on wziął rema z pisma: *Nunc scio verē*, quia misit Dominus Angelum suum, et eripuit me de manu Herodis, et de omni expectatione plebis Iudeorum; Aniolem czyniąc Ludwik/ Jana Papieża z Etozem/ Kardynały i Biskupy/ pospolstwem dydowikim. I śmiał ten fałszywy Papież osmiu Kardynałow uczynić/ z tych/ którzy był Jan Papież z godności Bosciotnych złożył. A choć ten Corbarius trzymał/ ze Chrystus i Apostołowie żadnego państwa nie mieli/ i ze takimi maig bydz Duchowni wszyscy; wnet przecie i sam/ i Kardynałi/ bogacie się i rostkossy pilnować/ i przedawac Bosciotne godności/ pozeli. Stało przy Papieżu wiele Szlachty Rzymskiej i Duchowni/ między Etozem Biskup Witerbki/ i Jakub Bolumna Kardynał Laterański/ Etozem Papież kazał pochwytać Janduna i Marsiliusa heretyka/ który Marsilius tyranio sie obchodził/ z niechocem trzymać z temi odsepiency. Nad to Jan Papież sprawy Ludwikowe w Rzymie odzucił/ i kassowawszy tego Koronacy/ i z Kiestwą Bawarskiego/ i ze wszystkich praw/ Etoze miał od Bosciot/ wyzwoł/ oznaymił to Elektorom i Panom Niemiec/ i pisał/ aby nowego Cesarza obierano/ na co Elektorowie zezwolili/ i dzień Elekcyi naznaczyli; a gdy się na dzień ten ziać nie mogli dla przeszkod od Ludwika i Fryderyka Austryacka/ Cesarzka godność do siebie ciągnący/ Papież do sześciu Niedziel/ albo dwu miastecy odwołki pozwołił. W tym Jakub Bolumna/ dekret Papieśki na Ludwika wolnie głośił po Rzymie/ i przybił go na drzewach Bosciota Swie: tego Marcella/ a sam do Prence ziać; na co roziać się Ludwik/ i gonić go kazał. Jachał potym do Tyburu/ zostawiłszy Korbaryusa na Wartykanie/ i potym się na Koronacy do Rzymu wrócił/ gdzie mu Korbaryus z sremi Kardynałmi zaszedł do Bosciota Laterańskiego: tam Korbaryus i Ludwik Korona Papieśka Koronował/ a Korbaryus Ludwika Cesarzka. Potym Ludwik/ dekret smierci użyniony na Roberta Arola Sycylijskiego od Henryka Cesarza/ potwierdził/ lub od Almensa pitego/ iako niesłuszny/ kassowawszy; a Korbaryus dekret Ludwikow/ na Jana Papieża/ i tego adherentow także potwierdził. Powstało tamże przesładowanie Arolikow/ i dwa Etozy mówili/ iż Jan jest Papieżem/ a Korbaryus Apostatem/ a ci co z nim rezymali so heretykami/ i Schizmatykami/ spaleni so od Raynerusa. Pod takie Schizma Jan Papież nakazał modlitwy z odpustem; i wnetze rzeczy się odmienili/ a Schizmatyka moc upadła/ i przednieyszy Panowie z Gibellinow/ Etozy Ludwikowi moc do rzych zbrodni pomogli/ w Etoce mizerne poutierali. W Rzymie też lud się zbrydzil bezbożności Ludwika/ dla czego z swemi Antypapą z miasta ustatil/ a gdy odiezdzał

7. odiezdzał/ lud wolał: *Vivat Ecclesia, moriatur Ludovicus, intereat Petrus, Antypapa, uterq; Hæreticus et Anathemate damnatus, occidatur*; słowem/ Bity 30: Rzym się z brzybiy na Ludwika i na Korbaryusa; a w nocy wolać zainterze po mieście/ dżit Ludwikiem *quis vivat?* i zli Eto rzekli: *Ludovicus* albo *Bavarus*, w Tyber go wrzucił/ Antypapa.

8. Arol też Robert wojsko zebrał/ i z nim ku Rzymu się zbliżał; i Bertold Vrsinus/ i Stefanem Bolumna/ noco do Rzymu z ludem zbroynym wsiadł/ Papieża strone wsparli/ i Senatorami ogłosili; po nich Gwilem Sebulus w osmi set tazyd/ z wielo Piechoty Roberta Arola/ wsiadł do Rzymu/ i miasto do Papieża i do Arola Roberta obrocił. Ludwik się w tym do Witerbu udał; a Antypapa iako rozboynik/ do Starbu Swietego Fortuna/ i Bosciotnego/ i lamp/ on to chwalcu ubostwa Apostolskiego. Skarani od Boga znacznie Adherenci Ludwikowi; bo Piotr Syn Arola Trynaryjskiego/ dla ligi z tym Schizmatykiem/ nawalnością morzka pietnascie galer ze wszystkich poropionemi utracił/ a inie porluzone/ sam ledwie ze czterema galeonami usedł do Messany/ także Kastracyus/ który Ludwik na Florencyjski zaostzał/ szesściem uniesiony/ umarł/ i ziscił się słowu wytkane na śacie tego nad pierściami: *Est quod Deus vult*; a drugie słowo na śacie Kastrana plecach: *et erit quod Deus vult*; był prochem iednym/ a Synowie tego cyupa napa.

9. wygnam: *Passarinus* też i *Galeacius* zabici. Czym zastraszeni Marchiones *Assini*, do posłuszeństwa się Bosciotnego obroćili/ i przyieci od Papieża do laski/ i dzierzaw dawnych/ i od Censur uwolnieni/ tylko żeby *Argente*/ i co do Kawennatkiego Bosciota należało/ oddali/ i Ferrarskie Państwo Bosciotowi przyznali. Ale i Ferrarz/ i inzych miast wiele wróciło się do Bosciota/ lub Parmy i Ahegium Papieśkiego *presidium* przyjąć niechciało. W tym Robert Arol Sycylii zasmucony śmiercią Syna swego Arola Etozeta/ Roberta Krola Sybalabry i Florency/ który z łowow powróciwszy/ zachorzał i w Neapolu umarł; na co Robert rzekł: *Cecidit corona capitis mei*; i Gwelfom serca urol umiera.

10. padły. Sławny ten Arol był z sprawiedliwości. Miał przed sobą swym dzwonem/ w który miał zadzwonić/ Eto chciał w czym sprawiedliwosc u niego; a on zaraż/ na dzwieł dzwonka onego na sob wychodził. W czym się rzecz trafia trafia. Do gdy Etoś Eonia swego starego przez wygnal/ Eon do dzwonka onego trafil/ i traciłszy go/ zadzwonił. Etoże dzwonek Sado-pyta/ Eto by to dzwonil/ aż Eonia obaczy; a zrozumiały czy był/ i że tuż mu nie po nim po długich usługach/ kazał go mu wrócić/ i przyieć pod Eranieniem.

11. Umart przed tego i Arol Arol Scancuski/ nazwiskiem *Pulcher*, albo Pieknym/ ale bez potomka; i tak wkrótce Philipa/ także dla urody Pieknym nazwanego/ *Familia*, na czterech Arolach ustatil; i spelnio się Biskupstwo Moryanckiego Proctoow/ gdy Bonifacyus osmy za sprawę Philipa był poimany/ ze i on/ i Synowie/ Arolew/ i tytuł utracić mieli/ zszedłszy bez potomstwa. Miał ten Arol tylko Corke/ ale u Scancusow *lex Salica* niewiastom Arolewskich rzadow beoni; lub tej Matka zostala Arolewa Nawarka; ze tam sukcesya Erolestwa i na niewiasty idzie. Nastąpił tedy po Arolu na Erolestwo *Philippus Valesius*, i w Remach Koronowany. Ten zaraż obrocił wojsko na Belgow/ Etozy Ludwika Romesa z Państwa byli zepchneli. Zbił ich Philip na dwanaście tysięcy/ a drugie rozproszył/ i Ludwika na Państwo przywrócił. I tak przypłacił żartu/ że przed potyczką Eoguta z piorna wystawili z napisem: w ten czas *Gallus* albo Scancus zwycięży/ gdy ten Eto zapieie. Papież mu zwycięstwa winiutoc/ zalecił łaskawosc na zwycięzonych/ Etoż zwycięzca barzo zdoł po tryumfach. A ze się z wojskiem osiarował Papieżowi na zbuzenie Schizmatyka z Ludwikiem Bawarem trzymających/ prosił go/ aby do miast Włoskich pisał/ oświadczać się z tym/ że się za Bosciot uymie/ i na odsepiencom i Antypapy adherentow/ potege swie obroci. Chcac iednak Papież/ aby się Philip pierwszy z Edwardem Krolew Angielskim pogodził/ radził/ aby Jan Starzy Syn tego/ Joanne Siostrę Edwarda poiał; czego se nie słuchał/ dał się potym znać Edward Scancusom; a Joanna tą posła za Dawida Syna Eto-



13. Sława uwol-  
niona od Angli  
podległości.

Wielkiego Arola Roberta/ przez co pokoy między Anglikami i Szkotami/ po-  
długley wojnie zwięzłszy/ i co Angli podległa była Szkocya/ i Arol  
Szkocki Angielskiego był Wąsallem/ przez to. Młazęstwo/ całe uwolniona  
Szkocya. Arol też Szkocy Robertus/ Papieża przeprosił/ wiele klęstw  
obłożony/ dla wojen/ przeciw Edwardowi wtoremu/ i posłusznym bydy na-  
potym Stolicy Apostolskiej obiecował. Przytł to Poselstwo od niego  
Papież/ i od klęstw go uwolnił/ i pokoy z Angli mu zalecał. Arol nie  
długi ten był pokoy: bo po śmierci tego Roberta/ Edward trzeci Arol  
Angli/ nie dbając na powinowactwo/ prawa się na Szkocy upominał u  
Dawida Arola/ i o to z nim wojował.

14. Zakon pustelni-  
kowi S. Pawła po-  
twierdzony.

Tego roku Zakon Pustelników Świętego Pawła/ który w Węgrych  
bardzo chwalebnie kwitł/ potwierdził Papież/ za prośbą Arola Arola  
Węgierskiego. Tego roku Franciscus Dandulus Książę Wenecki/ z zarli-  
wości o Wiarę Świętą/ ligę na Turki uczynił z Papieżem/ z Arolem Fran-  
cuskim/ i z Cesarzem Carogrodzkim/ zaczęli wielkie bezpieczeństwo mieli  
Chrześcianie w Romani/ i wielkie szkody Turkom uczynione.

15. Władysław Łokiet-  
ek zbli Krzyż-  
ak.

Arol Polski Władysław Łokietek na Arzyżaki wojne podniósł. Gdy  
Władysław Łokietekowi Papieża nie słuchali/ który kazał/ aby mu oddali Pomoranie/ i  
rek zbli Krzyż-  
ak. w Auiawy wpadłszy/ nowe Krzywdy czynili/ Pospolite Ruszenie w Polsce  
na nich nakazał/ i nad to małe posilki od Arola Węgierskiego. Dzieci  
swoje/ i od Litwy i z Rusi/ udat się na nich/ i do szętu ich zniósł z Ro-  
mendantem Toruńskim/ i Chelmską ziemią/ aż do Ofy rzeki spuścili.

16. Wielki Piątek  
dziś zaduszy.

W Angli na Synodzie Prowincjalnym uświadono/ aby w Wielki  
Piątek/ i w dzień Zaduszy nie robiono tak w Wielki Święto.

### Rok Pański 1329. Jana XXII. 14. Androni- ka 46. Zachodnie wakuie lat 16.

1. Antypapę Pizani  
wyznili.

W Pizach bawiąc się Ludwik/ Aorbaryusza między tego Kardyńała  
Giel tak Papieża/ a on też odpusty nadasł/ i listy wydał na Jana  
Papieża/ wydał i klętwę na Roberta Srebrny Arola/ i innych z Florency-  
kami przy nim stojących. Smiał i B. Kapłan stanąć/ i Posły rozsyłać na  
Wschodnie Państwa/ ale Jan Papież/ Carogrodzkemu Patriarsze/ i Bi-  
skupom innym oznajmił/ że to Antypapę i zgnaty Młach/ i opisał tego nie-  
stawnie postępek i odstępstwo. Przymusił Pizanów tym się bezprzy-  
stych Ludwik do szęnia Aorbaryusza przez swego Księga/ który od żimną  
wonet przepisał/ gdy do distillatorium/ albo gdzie palono gorzalkę wnieśli  
był/ wodka ognia zarwawszy/ zadusiła go/ co za cud widać przeciw Lu-  
dwikowi i Antypapie. Ale gdy Ludwik z miastą tego odjechał/ Pizani  
potmali Antypapę/ i wleźli/ radząc się Papieża co z nim czynić mieli. Lu-  
dwik zaś Alfona Syna Galeacyusowego/ Wice-Romesem Medyolańskim  
uczynił/ gdy mu obiecał sto dwadzieścia tysięcy wędzłoci/ które gdy Por-  
taryusowi zacnemu człowiekowi kazał odebrać od Alfona/ on część ich ode-  
brałszy/ udat się do Niemiec/ nie oddając ich Ludwikowi.

2. Odstępny Lu-  
dwik- Bawarus  
w Włochach.

W tym się  
rzeczy Ludwikowe mienie pozyski/ w Strury od niego miastą odpadły/ a  
Papieżowi się poddały/ przeprosząc go/ nad to Pizani Niemieckie Pro-  
dium wyrzucili/ a Jan za Papieża znalazł/ innych żołnierzy na obronę i za-  
łogę postawił/ w Insubry też miastą od Ludwika odpadały/ bo czyniąc  
Antypapę/ przez to na się wszystkie zaważnił/ że Medyolan wszystkie Lombard-  
dy mu rebelizował/ tak że w polu musiał mieszkać/ i Azo Wice-Romeś/ od  
nie odstał/ i tulać się musiał Bawarus/ i o nowe się sily starać. Przer-  
wioskie Państwo utraciłszy/ gdy usłyszał że Fryderyk Austriacus otruty u-  
marł/ do Niemiec się udat/ zwołując ścisłony i zrad/ że Robertus Książę  
Bawarski/ a oraz Palatinus Rheni Elector/ z Bosciółem trzymał. w Rzy-  
mie też po publicznej radzie/ Janowi się wszyscy poddali przed Legatem Pa-  
pieśskim/ a nieprzyjacieli drudzy Bosciółą poginęli/ o czym pisał Papież  
do Krola Francuskiego. Wydał też dekret na Michała Cefenatem/ który  
się mia

3. Za Heretyk-  
ów-  
Cesenas, Bona-  
gratia, Gwilem  
Okkam.

4. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

5. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

6. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

7. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

8. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

9. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

10. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

11. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

12. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

13. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

14. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

15. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

16. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

17. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

18. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

19. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

20. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

21. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

22. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

23. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

24. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

25. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

26. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

27. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

28. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

29. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

30. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

31. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

32. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

33. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

34. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

35. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

36. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

37. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

38. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

39. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

40. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

41. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

42. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

43. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

44. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

45. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

46. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

47. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

48. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

49. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

50. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

51. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

52. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

53. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

54. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

55. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

56. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

57. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

58. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

59. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

60. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

61. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

62. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

63. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

64. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

65. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

66. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

67. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

68. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

69. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

70. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

71. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

72. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

73. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

74. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

75. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

76. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

77. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

78. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

79. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

80. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

81. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

82. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

83. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

84. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

85. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

86. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

87. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

88. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

89. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

90. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

91. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

92. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

93. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

94. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

95. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

96. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

97. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

98. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

99. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

100. Echarodus Blu-  
stawni swego wieku  
Tauler/ dla tego o nim pięknie wstępnie mówi tak ożmiera.

W Szkocy Arol Robert znowu prosił o drugą Koronację/ i żeby  
napotym od Biskupa tam pewnego tego następcy Koronowani byli. Na co Robert Krol Szko-  
Papież przyzwolił. Miał znać wzgląd na to i Robert prosił/ i Papież przyzwolił/ że iuz Krolstwo Szkockie/ było sobie wolne i Anglikowi nie  
podległe po Młazęstwie Arolewica Szkockiego Dawida/ i Siostra Edwarda  
Arola Angielskiego/ o czym się wyżej namieniło. Wkrótce potym Ro-  
bert tenże Arol Szkocki/ umarł/ żalując przy śmierci że się więcej o doze-  
sne Krolstwo niż o wieczne starał. Kazał serce swoje zawieźć do grobu  
Dawida/ co lub on z nabożeństwem rozkazał/ iednak bez dozwolenia Pa-  
pieśkiego się nie godziło/ bo Bonifacyusz Papież/ zakazał tego wywnetrza-  
nia umarłych pod karą śmierci pewnym.

Nieco się tu słusnie przytoczy o Androniku młodszym. Ten gdy o-  
blegi Carogrod/ i w nim Działą swego Andronika/ Marek Caballariusz nan-  
zeliwne wołał. Gdy zaś wziął miasto Andronik/ i Państwo/ lub Działo-  
wi swemu część i posłuszeństwo oddawać kazał/ i jego Synów i pokrewnych  
stanować/ i wygode im czynić/ iednak owego Marka sobie kazał stawić.  
Wysłęcy rozumieć/ że się miał mieć słow owych zeliwnych/ dla czego też krył  
się tenże Marek/ a znalezione/ od strachu/ gdy był stawiony przed Cesarzem/  
od siebie prawie odchodził/ tak iż się drudzy nad nim żalili/ dekretu śmierci  
nan czekać. Alisci Andronik kaze go z ziem podnieść/ i rzecze: Nie ro-  
zumieć/ żebyś cie po to przyzwał/ abym się pomścił mojej Krzywdy/ że-  
sam wiele Bogu przewinił/ żeby mi odpuszczono/ i ja tobie odpuszczam.  
Zdumieł się wysłęcy na to/ i zawołali na Cesarza/ słusnie o Bogu ruszyć  
możesz/ Cesarzu/ że go Oycem doznał/ kiedy się tak łaskawie z tym wino-  
wajcą twoim obchodził.

### Rok Pański 1330. Jana XXII. 15. Androni- ka 47. Zachodnie wakuie.

Roku tego Książę Schizma ustalo/ i Petrus de Corbaria, Jan za Pa-  
pieza uznał/ pokoenie mu się poddać. Wlekl był naprzód od Pizan-  
z swymi odstępstwicami/ i widząc/ że Jan wysłęcy za Papieża prawdziwego  
mał/ krył się/ ale znalezione i poimany od Biskupów umyślnie go szuka-  
ł/ pisał do Jana/ wyrzekając się heretyki/ i fałszywego Papieństwa/ i o-  
biecając wstępnie ten swój grzech wyznawać/ a potym w Pizach tamnie  
wyprzysięgił się swym Papieśkiej godności/ i wszystkie sprawy swoje bezbożne  
przeciw Janowi Papieżowi potępił/ i znowu z Posłami Papieśkimi do Ni-  
cyt zaciągnął/ a przy Biskupach i ludźmi zacnych znowu się Papieśkwa-  
tam wyprzysięgił/ do Awenionu prowadzony/ gdzie sobie prowtro na sy-  
te włożywszy/ do nog Papieśkich upadł/ zbrodnie swoje uznawać/ i pote-  
piać/ i Ludwika/ o miłosierdzie prosił. Tu według podanego opisa-  
nia wyrzucił się z tytułu Papieśkiego/ i mówiąc: Pater peccavi in calum-  
in re, wyznał Wiare Biskupów przeciwno swoim heretykom/ i tak to/ że Ce-  
sarz nie może czynić i składać Papieża z Papieśkwa/ i że o ubóstwie Chry-  
stusowym i Apostolskim nie trzyma przeciw nauce Jana Papieża. rc. Za-  
czym placzowego Papież do łaski przysłał/ i od censur uwolnił/ a Chrześci-  
anstwem o tego upamiętaniu i nawroceniu do Stolicy/ oznajmił. Żeby i-  
ednak się nie wrocił do tego/ i Schizmy takiej nie wzniecił/ kazał go mieć  
pod



pod strażą przystojną w Pałacu i nie dając mu z niemi gadać ale kłócić mu tylko dano na czytanie i modlitwę i wspaniałego mu hojnie dodawano i tak trzy lata i miesiąc przeżywszy umarł i u Franciszkanów w ich habicie pochowany.

2. W tym poselstwo od Orthona Księcia Austrii i Roberta Komesa Palatyna Renu i Bawarskiego Księcia przysła do Papieża dając mu Bawarem się użnać o Ludwiku Bawarskim ze go do tego przywieźli aby Korbaryusza Papieża wystawił z Papiestwa i appellacyi do Concilii zaniechał aby też swe aże przeciwne Kościołowi Rassewał aby się użnał byż skusnie wykłety; iednak aby się przy Cesarstwie został lub się za zbrodnię swe na Karanie nie osiadował. Ale Papież odpowiedział że ani prawem starym może się przy Cesarstwie zostać; gdyż co miał prawo do Królestwa był już z niego wyzuty; a na Cesarstwo bezprawnie koronowany; ani nowym prawem dla tak wielkich zbrodni i że jest świętokradzcy i wykłety i tyran; a taki nie może być Cesarzem obrany. Ale Arol Czeski przeciw za Ludwikiem stoić; żeby Papieża na tego stronę nakłonił do Włoch z wojskiem iść; i miejsca niektóre jako Pacificator odbierał i Gibellinow; aby za nim byli namawiał. Aż usłyszawszy Wice-Komesem Medyolańskim od Papieża uczyniony; zrozumiałwszy i widokiem Świętego Ambrożego na powietrzu posłony; zbit mu na cztery tysiące; a drudzy w rozsypane z ran i zimną poumierali. A że wieść była iż Arol Czeski pnie się na opanowanie Insubryi i Hercuryi; Gibellinowie i Schwelfami co dziwna; spiknęli się nań; Robert Arol Sycylijski; Medyolańczyk; Mantuańczyk; Florenczykowie; zaczęli rzeczy tego poczęły upadać; a sam w Insubryi Barola dziesięcioleźnię; zaleciwszy go pokrewnemu Księciu Allobrogow; zostawiwszy do Niemiec się udał; na zbieranie wojsk nowego przeciw Włoskim Federatom; ale i tam miał nieprzyjaciół sobie; Orthona i Fryderyka Austriackow; Ludwika Bawara; Arola Polskie i Węgierskie; Syna też jego truciźną chęć znieść; by się był nie postrzegł; wiózł z sobą swoje; Ktorzy z Kościoła przedzy do gospody się dorwawszy; nieco z potraw zarażonych truciźną skostowawszy; zaraz poumierali.

3. Krol Czeski do Włoch wpadał; darmo. Na Maurów z Hiszpanii Alfons Arol Bastelle i Legionu wyprawił i Mahomada Arola Granatenskiego zwyciężył; zbawił mu ludu na piętnaście tysięcy; i Zamków kilka odczymawszy. Dał się iednak namowić Machomadowi na przymierze; nakazawszy mu w pałacach dwanaście tysięcy czerwonych złotych; zwiastując że go; iako drudzy pisał; nieczystość od dalszej wojny odwołał.

4. Na Maurów z Hiszpanii Alfons Arol Bastelle i Legionu wyprawił i Mahomada Arola Granatenskiego zwyciężył; zbawił mu ludu na piętnaście tysięcy; i Zamków kilka odczymawszy. Dał się iednak namowić Machomadowi na przymierze; nakazawszy mu w pałacach dwanaście tysięcy czerwonych złotych; zwiastując że go; iako drudzy pisał; nieczystość od dalszej wojny odwołał.

5. We Francyi gniew Roberta Komesa Arcebatenckiego na Arola Philipa; wzniecił wielką wojnę. Bo gdy się ten Komes w Paryskim Sejmie rozprawował z Matylda Lorek; strony Państwa Arcebatenckiego; a Matyldzie się przysadzono; zrodł głównym nieprzyjacielem Arolewskim Komes został; i śmiało mówił; że iakom go na Tron wyniosł; tak z niego zrzuci; zątem był wnetże przyczyna wtargnięcia Anglow do Francyi.

6. Wystał był Papież do Pogąństwa na rozszerzenie Wiary do dalekich krajów Wschodnich; tam Naskłarni do Wiary nawroceni; i przy gorze Albors mieszkających ludzi wiele; Ktorzy potem o wiecy Kiezy prosili Papieża; i posłał z Biskupem Taurynenjskim; Gwilelmem de Giga, wielu z Zakonu Bazylijskiego. Biskup Almemsa piatego; znaczenie so tego czasu uczzone. A iż Bernard Wirus; Wice-Komes Lomacyi; Wauk tego; sprawił mu trune srebrną; złotem i drogimi kamieniami ozdobioną; Ktorą ścawano za pokorą; Krol sto tysięcy czerwonych złotych; te po śmierci Bernarda dziesięć tego Jan Komes Amentacy zadržymał był dla wojen. Tego tedy przynaglił Papież; aby te trune na grobie Almemsa położył.

Rok

## Rok Pański 1331. Iana XXII. 16. Andronika 48. Zachodnie wakuie Rok 18.

Po Korbaryusie Antypapie na innych heretykach Papież powstał. Bo Marsilius i Iandunus błędy wielkie rozsiewali; iako to: że Piotr Święty nie bierze był głowę Kościoła; niż inși Apostołowie; że Chrystus nie zostawił żadney takiej głowy Kościołowi; ani Namiestnika swego; że Papieża poprawiać; Karac; stanowią; składać; do Cesarza należy; że wszyscy Kiezy z Papieżem i Biskupem; równą moc; powagę i iurysdykcyę mają od Chrystusa; ile Cesarz pozwoli; że Kościół Karac nikogo nie może; chyba za dopuszczeniem Cesarza. Potępił te błędy Papież; i Karac; ich nauce; i Karac; zwiastując iż się heretyki między Seatricellami; Ktorzy też lub nie byli Kiezy; smieli słuchać spowiedzi i odpusty nadawać; nad Ktorymi był przełożonym Angelus de Valle Spoletanysk. Szerzył te błędy Michał Cesarski pod obronę Ludwika Bawarskiego; złożony z Ministrow swego Zakonu i w pismach swoich nauczał; że Papież może zbłądzić w dekretach o Wierze; Kościołowi podanych. Sami też Franciszkańscy na Kapitule Perpintianskiej; tego i Gwilelma Oskama; i innych z błędami swemi potępił; zaczęli Zakon ich nie winić; lub ci odstępować pobłądził.

Poczęła się tego roku watliwość i spor o duszach ludzkich; iedli przed dniem sądnym przypuszczane bywało do oglądania Boga w niebie. I lubo Jan Papież w wyznaniu Wiary; Ktore Ormianom; Persom; Tataram; Alanom; Naskłarnom; Alborsanom; sąsł; to podał; że Kościół Święty trzyma; iż dusze uwolnione od grzechow i oczyszczone zaraz idą do nieba; i iednak o iasnym widzeniu Boga strony dusi ludzkich sporu była. Bo niektorzy trzymali; że aż po sądnym dniu; tak beda Boga widzieć; Ktedy dekret usłysz; Podzićcie błogosławieni; osiągniecie Królestwo wam zgotowane; rozumiecie; żeby darmo był ten dekret na ostatnim sądzie; gdyby przedtem sądem Boga dusze widziały. Drudzy iednak potężnie bronili przeciwnego zdania i z Świętych Oycow; i z Pisma; i z innych dowodow; i że dekret ow na ostatnim sądzie gworaki mieć będzie skutek; to jest; odłączenie złych od dobrych; pokazanie sprawiedliwości Boskiej; doskonałe ciała i dusze uwielbienie; doskonałe i zupełne Karanie według dusze i ciała. Atoli że Jan Papież zbierał zewsząd dowody za przeciwną stronę i z Świętych Oycow; i Ktorzy niektorzy różnie w tym trzymali; i też dowody pobierane na Karaniach powiadał; aby ie Biskupi i Doktorowie roztrząsali; zrodł on heretykowie Michał Casenas, Gwilelm Oskam; Bonagratia, wzięli Oskazy; i aby to Jan Papież nakładał dekretu o Wierze powiadał i nauczał; że przed sądnym dniem dusze nie widzą w niebie Pana Boga; i dla tego przeciw nie mu appellowali do Concilium, iako przeciw heretykowi; co się rozniósł o nim po Niemcach i Francyi; lub on to zle o sobie mniemanie zniósł potym; zwiastując że proz Doktorow Paryskich; Ktorzy go; do niego pisali; od tego zdania odwołał; i Arol Francuski do niego pisał; aby tak nie nauczał; i imieniu swemu zmaży nie zadawał. On; lubo miał o tym zdaniu zebranych dawnych Oycow; Ktorzy przed sądnym dniem widzenia Boga w niebie duszom nie przyznawali; iako Tertulliana; Laktancyusza; Wiktoryna; Prudenecyusza; Ireneusza; Orygenes; Theodoret; Gekumenius; Theophylakt; Euthymius; iednak wyraźnie napisał; o sobie do Oskam; nieprzyjaciela; że nigdy niechciał o Kolo tego; mówić przeciwko Wierze; i iedli co rzekł przeciwnego; iak Doktor prywatny; nie iako Papież; to wszystko rewokuje albo odwołuję.

Polskie gdy Pomeranii niechcieli oddać Arzyzacy; po różnych wojnach na tym stanelo; aby strony te pogodzili Arol Węgierski i Arol Czeski; a tym czasem Władysław Lokietek wojsko rozpuścił. Ale Arzyzacy ius nie dbali o pokoy; i owsem Polakom nie gotowym nabrali dość miast aż do Gniezna i Kościołom i Alastorom nie przepuszczając. Wpadli i w Sieradz;

Do

i wiele

1. Marsilius i Iandunus błędy wielkie rozsiewali; iako to: że Piotr Święty nie bierze był głowę Kościoła; niż inși Apostołowie; że Chrystus nie zostawił żadney takiej głowy Kościołowi; ani Namiestnika swego; że Papieża poprawiać; Karac; stanowią; składać; do Cesarza należy; że wszyscy Kiezy z Papieżem i Biskupem; równą moc; powagę i iurysdykcyę mają od Chrystusa; ile Cesarz pozwoli; że Kościół Karac nikogo nie może; chyba za dopuszczeniem Cesarza. Potępił te błędy Papież; i Karac; ich nauce; i Karac; zwiastując iż się heretyki między Seatricellami; Ktorzy też lub nie byli Kiezy; smieli słuchać spowiedzi i odpusty nadawać; nad Ktorymi był przełożonym Angelus de Valle Spoletanysk. Szerzył te błędy Michał Cesarski pod obronę Ludwika Bawarskiego; złożony z Ministrow swego Zakonu i w pismach swoich nauczał; że Papież może zbłądzić w dekretach o Wierze; Kościołowi podanych. Sami też Franciszkańscy na Kapitule Perpintianskiej; tego i Gwilelma Oskama; i innych z błędami swemi potępił; zaczęli Zakon ich nie winić; lub ci odstępować pobłądził.

Angelus de valle Fratricellus.

2. Spor o tym, czy dusze ludzkie przed dniem sądnym widzą Boga w niebie.

3. Krzyżaków znowu zbit Lokietek.



i wiele miast spalił. W tym Arol Władysław Woiewoda Poznański<sup>o</sup> Włn-  
eente Szamotulskie<sup>o</sup> / który był z Arzyżakami na wojne podniósł / od nich  
odmówił / i z Woiewody pomocą wojsko zgromadził / z którym Bogą we-  
zwawszy / uderzył na Arzyżaki / i w dzień Prezentowania Świętego Stanisła-  
wa zbili ich / tak / że ich trupem legło na czterdziestu tysięcy / a z Polaków tyl-  
ko trzydziści żołnierzy młew znacznych padło / a znaczniejszych dwanaście.  
Miedzy zabitymi był Strygn Szary / któremu przez rane telita się doby-  
wały / tego Arol obaczywszy / i wziąć na opatrowanie kazawszy / dał mu po-  
tym herb telita / albo trzy kopie / co przedtem Kości rogi miał.

### Rok Pański 1332. Iana XXII. 17. Androni- ka starego 49. młod. 1. Zachodnie wakuie

Wz się miał przenieść do Włoch Papież / i o tym upomniona Bononia /  
gdzie miał rezydować z dworem swoim / czym ucieszeni Bononczycy /  
temu się poddając / przez Posły swe zapraszali go do siebie / ale go dwor-  
cie Poselstwo francuskie / i poważne przyczyny nieco zatrzymały. Villanus  
piše / iż pierwsi Posłowie prosili od Arola o starb wielki / który zebrał / i  
o dziesięciu części dochodów po wszystkich Chrześcijaństwie / na lat sześć na  
Wojnę Świętą / i żeby Synowi tego było dane Królestwo Wiedeńskie i  
Arelatenckie / a Bratu jego Karolowi Włoskie / ale to poselstwo skutku  
nie miało. Drugi Posłowie od francuskiego Arola byli / przez których  
się obiecował za morze na Saraceny trzeciego roku w Sierpniu wyprawić /  
i przez trzy lata przeciw niewiernym wojować / a jeśli by co przeszkodziło /  
że na zdaniu Papieskim miał przestać / i pienieć nie wydawać tylko na  
Wojnę Świętą / a jeśli by się nie mogło wyprawić do Ziemi s. że nie miał  
żadnych episkopów czynić z dóbr Duchownych / i rachunek z pienieć uczynić.

Pisał też o Janie Arolu Czeskim / że się do Papieża wyprawił / i że  
tylko w rękach asystencyi miał do niego przyjechać / i takoby mu Papież okre-  
ślił. Zająć chciał Czeskiego rego Arola Ludwik Bawarski / aby mu prze-  
teżnał Papieża / i sam Posły swe do niego wysłał / w liście swym go nazy-  
wając Świętym / i Najwyższym Kościoła powszechnego Biskupem. Aro-  
li nie przytężył do Kościoła / bo choć zbrodnie swe uznał / jednak za nie / to  
jest za jawne herezje i odstępstwo / za takie krzywdy Stolicy Aposto-  
lskiej i Kościołowi uczynione / nie chciał dość czynić / tylko proznie wymówki  
przynosił / i jeśli po takich zbrodniach chciał godności Cesarzkiej / a nie  
dobryby to był przykład / także występki bez karania zostawiać / i niebezpie-  
czno takiemu przez Cesarstwo godność wierny lud poddawać.

W tym Andronik stary będąc pod strażą / czy stracił / a że i młodszy  
Andronik niebezpiecznie zachorował / żeby znać po śmierci tego nie był na  
Cesarstwo przywrócony tenże stary Andronik / kazano mu sobie obierać / a-  
bo / żeby Mniści habit przyjął / albo się na gwałtowną śmierć / lub na wy-  
gnanie / albo ciężko niewola / odważył. Przestraszony tym / długo nie nie-  
mował / aż naostatek rad nieraż postępy / i po Mniści obleczony / mu-  
siał przysięgę uczynić / że się nie będzie Cesarstwa domagał / i ani go przy-  
mie / choćby mu to dawano / na co jeśli by nie przystał / miano go zabić. ści-  
śniony zewsząd pozwolił na wszystko co chcieli / i tak w Mniści habit  
ślepy już w wielkiej nędzy / i złym zdrowiu po dwa lata umarł / w dzień  
Świętego Antoniego / którego imię był z habitem przyjął. Gregoras pi-  
še / iż gdy nie miał / toby mu przy śmierci dał tajemnice Święte / Kłęcząc  
modlił się z płaczem / potym Obraz Najświętszej Panny / który miał / w usta  
włożył / miało Komuny / i tak umarł.

Tegoż roku Turcy z rozkazania Orchana Arola z Azji do Europy  
wyprawili się / mając galer wielkich i mniejszych 280. a na nich było Tur-  
ków czterdziestu tysięcy. ci kusił się o Carogrod i był w niebezpieczeństwie /  
orol przebiegł odparci Turcy od Chreścian / wtargnęli na wyspy Archipelą-  
gu albo wielkiego morza / więcej niż dziesięć tysięcy Greków w niewolę  
wzięwszy.

4.  
Herb telita, albo  
trzy kopie.

1.  
Papież się obiecu-  
je do Włoch wro-  
cić: ale od Fran-  
cusza zatrzyma-  
ny.

2.  
Ludwik Bawar-  
czyk nie u Papie-  
ża nie uskorał.

3.  
Andronik sta-  
rego nędzny ko-  
muc.

3.  
Miało Kommu-  
ny Obrazek Naj-  
świętszej Panny  
płótna umiera-  
jąc.

4.  
Turcy się kusa-  
o Carogrod.

wziawszy. Przeleciała się ich Eubea / albo Nigropontus, i okupiła się Turcom /  
i pewna co rok daninę za się dawać obiecała.

Trochę przed Andronikiem umarł Patriarcha Carogrodzki / na któ-  
rego miejsce u Cesarza Jan Cantacusenius Major Domo, strzegł Jana Bapla-  
na swego Duchownego dość chwalebne. Wtedy gdy o tym Cesarz Bisku-  
pom namieniał / a postęgił temu przeciwnych / samemu Bantakuzenowi ra-  
dził / aby to u nich wymógł. Przyczyniał się tedy on u Biskupów za Ja-  
nem Baplanem / ale Biskupi rzekli: iż Patriarchostwo nie może być dane  
mniejszemu z żoną i dziećmi. A Promotor rzecze: jeśli godny tego / cze-  
mu go nie maie obrat na te godności / zwłaszcza gdy on ustąpi żony / ale nie  
nie sprawia / znówu w kilka dni prosił Biskupów / aby go przynamniey  
mniejszego Biskupstwa / iako na przykład Tessalonickiego / godnym uznali.  
Oni się nie postęgił i zezwolili na to / i dekret napisali. Cantacusenius po-  
dziewkowałszy za dekret / jeśli ich spytał / a kiedy Cesarz rzecze: Gdy B-  
skupom zdalo się go miedzy Biskupami policzyć iak godnego / czemu on nie  
może być za moim przyzwoleniem Patriarcha / czemu ja mu dać nie mogę  
większy i okazalszy godności nad mniejsze Biskupio. Cożby na to Cesa-  
rzowi odpowiedzieć? Biskupi widząc / że się ulowili swym postępiem / radzi-  
nieradzi zezwolili na tego Patriarchostwo.

W Wenecyi rzecze się dziwna ślala / w nocy wielka nawałność nastąpi-  
ła / na zgube wszystkich miast. Rybak ieden do brzegu się z łodzią swoją  
przysiadł / obaczył trzech iakichś Młozów / którzy się mu kazali przewieść  
do Kościoła Świętego Mikolaja / ale on się nie chciał w te nawałności pu-  
ścić / oni tedy sami wsiadli w jego łódź / i z nim wiosłami robili / i po fa-  
lach przepędzili do przeczczzone<sup>o</sup> Kościoła / i tam pełny okret Czartostwa mu  
pokazali / którzy owe nawałności wzbudzi / lecz go z nimi zaraz zatopili i  
pogoda morska nastąpiła. Rzekli mu tedy: Idź / powiedz miastu / to wsty-  
tko / rzecze on: nie uwierzę mi / w tym ieden dał mu na znak pierścien / i po-  
wiedzial że on był Markiem Ewangelistą / drugi był Święty Mikolaj /  
trzeci Święty Jerzy. poszedł tedy i powiedział to zadumiałym na rzecz ta-  
ką / dopiero miasto Świętym za obronę dzitekowało i ich wielbiło.

Wysłał tego roku wielu francuskich Papież do Medowy / Persowy /  
Ormianow / z tych ieden Imieniem Gentilis będąc w Babilonie / że nie umiał  
po Arabsku / iako tam mówiono / wrócił się do Włoch / ale w drodze mu ta-  
kis młodziak zaśedł / i zrozumiały / czemu się z Persyi wracał / powrócił  
go nazać mówiąc: że mu Bog dać dar ieszka Arabskiego / i tak uczynił / a  
od owej godziny doskonale mówił po Arabsku. Odoricus też Forolivienski  
do innych dzikich narodów zaśedł / miedzy Wschodem i Południem mie-  
ścił / okrzcił tam ludzi na dwadzieścia tysięcy / i Wiary nauczał.

### Rok Pański 1333. Jana XXII. 18. Androni- ka Młodszego 2. Zach. wakuie Rok 20.

Nakazał Wojnę Świętą Papież na odyśkanie Ziemi Świętej / i Arol  
francuski uczyniony jest Najwyższym Wodzem wojsk Chrześcijańskich /  
który ślubował iachć na te wojny / a Papież ścieleć docho-  
dów Duchownych pozwolił mu na wojenne nakłady / dał też odpusty tym /  
którzyby się na te wojny popisowali / ale i Kłotwe wydał na tych / którzyby  
Philipowi Arolowi te drogie odradzali. Przyjął Arzyż z rok Arcybisku-  
pa Rotomagu Arol z nabożeństwem / i za tego przykładem wiele Panow.  
Ale ta wyprawa do Ziemi Świętej rozchwiała się / gdy miedzy Francuzem i  
Anglikiem się wojna otworzyła. Bo gdy miedzy Dawidem Arola Szeckie<sup>o</sup>  
Synem i Baliolem / utargła była o Królestwo / Edward Anglii za Baliolem  
się uiał / i zwyciężył / a Dawid się do Francuzów udał. Ale gdy Chreścian-  
scy Panowie tak śluby czyni / i tamto / Saraceni rzecze samą bili Chre-  
ścian w Armenii / Grecyi / i pod Arheny podpadł / i na wyspy morza E-  
gejskiego / zabili / i wielu imali Chreścian. Przeleciała się ich Andronik

5.  
Stucznie ziedna-  
ne Patriarchostwa  
Carogrodzkie.

6.  
Dziwna obrona  
Wenecyi od Zwier-  
zęt.

7.  
Dar ieszka Ara-  
bskiego cudowny.

1.  
Wyprawa do Zie-  
mie Świętej roz-  
chwiała się.



2. Cesarz Wschodny/ i dla pomocy chciał się z Rociotem Rzymkim łaczyć i Dominikanami miał o tym rozmowę/ Ktorzy się przez Carogrod do Papieża wracali/ dżitcie narody zichow i Gochow Wiary nauczyszy. Wcieśli się to nowina Papież i Andronika wiodł z Patriarchy do tego/ aby odsepienstwo z ludem odrzucił/ co będzie skutecznym środkiem na uchronie Turckiej nawałności. Posłał tedy do Grecyi dwu Biskupow Wosprestkiego i Cersoneskiego/ to jest owychże Dominikanow/ Ktorzy się do zichow wracali/ ale Grecy woleli w swoim trwać odsepienstwie i daremna praca Posłow była/ dlatego też ich Bog Turkami pokarał. Ale i w Hiszpanij dali się znać Saraceni: bo i Abhomelius Syn Arola Marrochyskiego/ z wielkim wojskiem Maurow/ wpadł do Heraklii/ i Arol Granatencki Mahumades/ w kraj Bordubenski wpadł/ Egąbr miasto wziął i Chryścian wiele pojmano/ a po jednym czterem zlotym każdego z pojmanyh prze dawano. Alfons Arol Kastle/ musiał z nimi pokoy nie piękny zawrzeć/ dopuszczając im zamki trzymać/ zawoiowane/ i uśpiwszy daniny/ Ktorę mu dawał Arol Granatencki.
3. Zamyslał tym czasem do Rzymu się wrócić Papież/ dla czego też w świątyni u Ołtarza Świętego Piotra od wiernych wzięte/ Kazał obrotić na poprawę Pałacu Papieskiego i ogrodów. Rzymianie też na zachęcenie tego do powrotu/ prawa wszystkie Rociotowi wracali/ i urzędy Ktore przez długą niebytność Papieską/ bezprawnie trzymali/ on też tym czasem na Roberta Arola Sycylii rzody Rzymskie złożył. Ale Arol Francuski łagodnymi namowami zatrzymał dłuższy Papieża w Awentonie.
6. W Polskę Arol Władysław Lokietek umarł/ wojnami Przyjacielami strudzony i wstawiony/ Który lub nie zaraz był chowany/ nie jednak ciało nie gnilo/ ani cuchneło/ pochowany po lewej stronie na Zamku Krakowskim/ przy wielkim Ołtarzu. Nastąpił po nim Syn tego Kazimierz. Matką tego Wdowa Arolowa niechciała/ aby Anna tego Zoną była z nim oraz Koronowaną/ żeby nie były w Arolowie dwie Arolowe/ ale na prośbę Syna przyzwoliła/ a ona zaraz światem wygładziwszy/ do Soga iachala i tam Mniski żywot przysłał/ i światobliwie dokonczyła.
7. W Tatarzech bardo rozszerzona Wiara Batoicka/ gdzie to wniósł Jan de Monte Corvino Francuski/ pierwszy Arcybiskup Ambalienski/ od Alemensa piatego uczyniony/ Który też trzydziści tysięcy Saracenow do Wiary nawrócił/ iako świadczy Odoricus Porolirvienski/ na Ktorego zmarłego miejsce/ Jan Papież posłał Mikolaja Minorę/ Arcybiskupem/ z wielką Sakońskich ludzi. Starał się Jan Papież i o inie Krate Tatarskie/ aby ich do Wiary przywiesić/ iako Sochusa de Chigista Arola Korow. Wiodł też do Wiary Usbecha pamiacego w Bezarze Tatarsyną/ a gdy wiele do Wiary przywiedli/ i Schizmatykow nawrócili Oycowie Dominikani/ i Francuski/ w mieście Wospreze Rociot Świętego Michala założyc/ Kazał Papież/ także w Gochij Biskupstwo założone w Cersonie/ gdzie Biskupem uczyniony Richardus Anglii Dominikan/ Który z Francuskiem de Camerino wielu tam Chrystusowi pozyskał/ i Kioze Alanow Millenus od Schizmy odwieziony/ Który zaraz poddane swe do Wiary Świętey prowadzić począł/ i za tego przykładem/ siedl Arol zychowian Wersachus/ a lub tam ludzie Sakońni i mezenstwo podejmowali/ byli jednak niektórzy Apostatami/ dla rokoś Mahometskich/ lub potym z grzechow powstał/ iako Stefan Minoręta Węgrzyn/ Który po odstepstwie pokutując/ zane potym mezenstwo w ogniu podził/ z Ktorego zdrowym wyszedł/ potym siekiera w syie cięty/ i przebity siedl do ognia/ w Którym nie raz cudownie gąsnącym od Saracenow mieczami/ wlozgniami/ siekierami/ dokonany/ po śmierci cudami słynął.
8. Też trwała spórka o widzeniu Boga od dusz Świętych przed dniem sadnym. W czym też Durandus Biskup Meldenski pisał/ i do Papieża to pismo swe przysłał/ wywodząc w nim/ iż to błod jest nauczać/ że dusze Święte nie widzą Który Boskiej przed dniem sadnym/ Ktore tego pismo na uwagę

niektor-

niektorym Teologom oddane/ a lub niektórzy przeciwnie w tym zdanie mieli/ jednak gotowi byli na to przystać/ coby Papież iak artykuł wiary postanowił. Tegoż Duranda pismo pilnie przetrzeszono/ gdzie naucez o Aniolach/ i Duszach/ po rozłożeniu z ciałem/ iako rzeczy cielesne uznawano/ z nich bol abo ucieche braci moge/ i o Aniolach/ iako i tesli pragna widzieć uwielbionego Chrystusa według ciała.

Był tego czasu Barmuzyan wielce Świątobliwy/ Ktorego grob po śmierci niezliczeni ludzie/ ślepi/ niemi/ i różnemi chorobami utraپieni/ nawiedzając/ wielki niepokoy Alastorowi czynili. Widząc to Przełożony Alastoru Jancellinus/ do grobu owego Świętego przyszedł/ rzekł mu/ Także to pokoy wieczny sam osiągnowszy/ nam niepokoy czyni/ moco postuśienstwa Świętego/ Ktoreś zawse zachował/ rozkazując/ abys wiecey sadnego cudu nie czynił/ i tak się stało. Tak i po śmierci Święci posłusni!

Ześla tego roku B. Imelda Lambertyna/ Która pragnąc gorąco przysłać Najświętszy Sakrament/ w roku iedenastym/ a bojąc się do Rzymu przystąpić/ płaząc obaczyła z nieba zstepując do siebie hostya/ Która przyslawiła/ szczęśliwie skonała.

### Rok Pański 1334. Jana XXII. 19. Andronika młod. 3. Zachodnie wakuie.

Złachali od Papieża do Carogrodu owi dwu Biskupi Sakońni/ Francuski i Rychard/ Ktorzy Alanow i zychow od Schizmy odwieśli/ Ktore Andronika z drugimi Grekami/ tam z Rociotem pojednać. Ci tedy Patriarche Carogrodzkiego i tego Duchownych/ na dysputacya o Duchu Świętym Pochodzentu/ i od Syna/ wyzywali/ i lud rad był temu. Ale Patriarcha i sam niewymowny/ i swych Władkow nie mając ugonych/ oślonął się/ i niewiedzial iako lud usmierzyć/ tak/ iż musiał głowiek świętecki/ historyę Cesarstwi/ odpowiadać/ Który tylko powtędzawszy z Platoną/ że nie trzeba nauki Boskiej wszystkim wyjawiać/ i że Pismo nie test iasne/ sączym trudno z niego czego dowodzić/ nie dbając na Concilia i Oycow Świętych/ niepewne rzeczy bydy powiadał. Andronika zaś Papież i Arol Francuski przez tychże Biskupow na wojnę przeciw Turkom zapraszał/ i na odyśkanie Grobu Pańskiego/ w Ziemi Świętey/ to przydając/ że ieliby sił swoich z Chryścianiskim wojskiem nie złożył/ sam będzie miłany za nieprzyjaciela. Przestraszony tym/ musiał na lige przystać z Papieżem/ Arolmi/ Francuskim/ i Sycylijskim/ z Weneckim Kiozotem/ i Rhodyjskich Rycerzow Wodzem/ Ktorzy uchwalili czterdziści galei na Turki pod Regimentem Jana de Cepeya. Gdy zaś Turcy obaczyli Chryścianskie galery z wojskiem/ uchodząc począł z swymi do brzegu/ ale tam ich galei dwiesście i pięćdziesiąt spalono/ Turkow pięć tysięcy zbito/ i Chryścianie wielkie korzyści wzięli.

We Włoszech znouu zle/ bo Marchiones Atestini, około Bononii puścili/ i Bononia na nich i na Bertranda Barmynala powstała/ tak/ iż Saramek w Którym go byli obiegli/ musiał im poddać/ byle go żywo z żołnierzami puscili/ ale przypłaciła tego Bononia od tychże/ Ktorzy w niej chcieli panować.

Dali tym czasem znać Papieżowi Arol Francuski/ i Cesarz/ że się Ludwik Bawarus chce iale z Rociotem pojednać. Rad to słyszał Papież/ i Ludwik Bawarski pisał do Ludwika/ aby nie odwołał tego/ dla bliskiej snadz śmierci/ i u- a niestatek. Ścia pomsty Boskiej. Dał też moc swoim Posłom/ Bertrandowi i Barmundowi/ na odebranie przysięgi od Ludwika/ i Panow Niemieckich z nim/ Która mteci uczynić/ na uczęnie Rociota/ a w tym na to zgodzano/ aby Ludwik uśpił Cesarstwa/ Ktore miało bydy dane Henrykowi Bawarskiemu Kiozotowi/ aby się przecie godność Cesarstwa u Bawarow zosłała. Ale wnetze Ludwikowi odradził re zamysły ci/ Ktorzy wydali Henrykowi i Cesarzowi Arola rady/ iakoby się chelpili/ że go poniewolnie do tego przymusi. W tym wieść się rozestła/ że iaz Ludwik przeprosił Rociota/ i z nim się po-

D d 3

jednal/



jednali / a on tymi barziej swoje władzę utwierdzał / tak / iż Papięz nań ka-  
zał ogłaszać dawne dekreta.

6.  
Kalumnia o sobie  
zbit. Ian XXII. o  
koło widzenia Bo-  
skiego, od dusz  
przed dniem sa-  
dnym.

A że podiał się Jan Papięz założyć spor i warpliwosć / o widzeniu  
Boga w niebie od Dusz Świętych / przed dniem sądnym / niżli to Kościół  
wi podał / Biskupom / Doktorom / pod Klerwo kazał / że rze-  
pilnie rozstrząsać / z czego nieustannie Kalumnia nań urosła / Która zbit dost-  
tecznie sam temi słowy / w których się oświadczał / że cokolwiek o tej rzeczy  
w rozmowie swej / i konferencyach mawiał / niechciał przez to stanowić / i do  
wotowania podawać / co by było Pismu Świętemu / i Wierze przeciwno / ale  
tylko to trzymać / i wierzyć / co się z tym obojgiem zgadza / i że iesliby snad-  
w mowie tego co się obojgu temu przeciwnego bydy kiedy komu zdało / to  
nigdy umysłem przeciwnym prawdziwie Biskupickiej nie mówił / i to wy-  
żnie odwoływał / niechcąc stać przy tym / i bronić tego ani teraz / ani napo-  
tym. Nad to w chorobie śmiertelnej leżąc / zwołałszy Biskupa / wy-  
znał / iż trzymał / że Dusze Święte są w niebie / i Boga iśnie widzą / i że / co  
przedtem mówił / nie mówił dekretownie / albo naucejając / co Kościół po-  
wsechny miał wierzyć / ale przywodzić tylko cudze pisma / i te wszystkie swe  
słowa przysięgi o tym / Kościół dekretowi poddał / o czym Breve z tego  
rozkazania wydane jest / co też o nim ogłosił potym Benedykt dwanaśty ie-  
go Następca. Przeto krzywdę mu czyni Balwin / z Biskupickich go Papię-  
zów rugując / dla tego zdania / ale to Kalumnia / po tak wyraźnym wyzna-  
niu. Potym chorzec na diarreę począł / Ociec Święty / i barzo nabożnie /  
mając lat dziewięćdziesiąt / umarł. Krolow sobie affekty ziednoczywszy / i  
na Wschodnich Pánstwach / dobrze strony Wiary Świętej rzecz pozowszy /  
ba i na Saraceny / przeciw którym na Woynie Świętej miał wola / wysypać  
wszystkie skarby / w których miał więcej niżli osmnaście milionów i sto tysię-  
cy czerwonych złotych / a złotych nie w pieniądząch / około siedmnaśtu milio-  
now / tak Ioannes Willanus pisze. Za żywota rad czytał księgi Jan Papięz /  
ile mu czasu od spraw zostawał / i po modlitwie w nocy. Akademio w A-  
burku postanowił / w Awenionie fundował Biskup Barchuzom / i Kościół  
Świętego Bartłomieja. Spytały raz / Ktoby był prawdziwie przeciwny /  
odpowiedział / iż zdanie pospolstwa / które co chwali / naganę często godne /  
co myśli / prozne / co mówi / fałszywe / co gani / dobre jest. Po tego ze-  
szciu / zamienieni Biskupowie / od Posłów Roberta Krola Neapolitańskiego  
go / zgodnie obrali Papięzem Jakuba Nowella Surneryusza / Colossanzyka /  
Biskupa Świętej Prystki / nabożnego i w Teologii biegłego / lub podle-  
go rodu. Obrany 21. Grudnia / we dni dwanaście / po śmierci Jana / i  
nazwany Benedyktem dwanaśтым / albo raczej iedenastým. Był przedtem  
Opatem Fontis frigidii Cystersyjskim / potym Biskupem Apamejskim / po-  
tym Mirapiscenskim / potym Biskupem / i Koronowany osmego dnia  
Stycznia. Piše Albertus Argentinensis, że Biskup ieden / do Awenionu się  
wyprawulac / tej nocy / Ktorey Jan Papięz umarł / we śnie widział osobę  
która mu rzekła: Papięza szukaj / nie masz go / ale iesli go chcesz widzieć / o  
to test: I pokazana mu nie znana osoba. Ten tedy Biskup do Awenio-  
nu przyjechał / i o śmierci Jana zrozumiał / przypatrował się Bar-  
dynalowi / idącemu do Palacu na obieranie nowego Papięz. A gdy zadne-  
go nie widział podobnego temu / iaki mu we śnie pokazany / pytał / czyli to  
byli wszyscy / rzeczono mu / iż iesze iednego nie masz Biskupa Błanka  
Cystersyjska / a gdy zaś potym obaczył / rzekł mu ow Biskup cicho: Bedzie-  
cie Papięzem / na co się on uśmiechnął / bo się rzecz zdała niepodobna / iż był  
podlego rodu / i z ubogich Rodziców. Dopiero mu rzekł Biskup: Ten / co  
mi was we śnie pokazał / wprowadził mnie do śpietnej śpietnie / gdzieś wi-  
dział białą strzynię / ale czego: to strzynię wy iestescie / Która cnotami i cu-  
dami napelnie macie. Przeto Pasterzu / Kościół / w którym dosć jest nie-  
chędostwa / od Symonij / i fałsystwa oczyść / i oraz mu Rzym zalecał / Ktorey  
Jan barzo u siebie zadał. Obrano było Telairanda Perragoryckiego /  
to Bondycy / aby z Awenionu do Rzymu nie odjeżdżał / ale / gdy on te kon-

cyce

dyce przeciwko Kościółowi uznawał / obrano tego Benedykta z podsiwie-  
niem / i sam o sobie pokornie mówił: Oślascie obrali.

Był tych czasów Venturinus Bergomas, Zakonu Bazylikańskiego / Kto-  
ry procz innych / zbójce iednego / Ktorey ludzi pokora tysiąc zabił / od zle-  
go życia odwoził. Gdy się z Bergomu z ludem processy wyprawił do Bergomas  
Rzymu / poszło za nim ludu trzydzieści tysięcy / i z Bergomu widziało pułk  
Czartow uciekających / Ktorey za tego sprawo / wygnaniem się bydy wyzna-  
wali / że wielu grzesnych nawracal.

## Rok Pański 1335. Benedykta XII. 1. Andro- nika młod. 4. Zach. wakuie Rok 22.

Benedykt Papięz zamyslałac o powrocie do Rzymu / zaraz tam na po-  
prawy Kościółowi Warykańskiego i Laterańskiego i innych / posłał pie-  
dziesiąt tysięcy czerwonych złotych / a na Biskupa / żeby im nakładowo  
na siebie samych umniejszył / rozdał sto tysięcy czerwonych złotych / czyni-  
serca ich sobie miał. Do Ludwika też Bawara Posły swe wyprawił / do te-  
dnosci go z Kościółem i pokuty napominając / przeto on też przez swe  
Posły chciał zrozumieć / w jaki sposób / i Kondycę to posiednienie z Kościółem  
bydy miało. Rzym też do Benedykta poselstwo wysłał / do siebie go zapra-  
sając / ale ani Ludwik nie jednal się z Kościółem dla swego nieśkarku / ani  
powrotu do Rzymu Krol Francuski / przez powabne przyczyny do zatrzyma-  
nia tego / Papięzowi dopuszczał. Co do Ludwika Bawara należy / Krolow  
wie / Francuski / Węgierski / Polski / Czeski / Sycylijski / i Kioze Bawarskie  
Henryk / przesładali tego przeiechnia / i moca go chcieli / z Cesarstwa zru-  
cić / aby był inshy obrany / i Krol Francuski prosił Papięz / aby / gdy w tym  
przeiechniu tego z Stolicą / ma bydy wzgląd na Francuskiego i Sycyli-  
jskiego Krolow (bo na Sycylijskiego Krola dekret śmierci wydał był Lu-  
dwik / a Francuski zaś miasta niektóre / pod te niezgode sobie poddane w  
Niemcach trzymał) prosił tedy / aby nie pierwey był przytyty do laski / azby  
tego Kondycę Francuzowi były oznajmione. Uzynił tak Benedykt / i prze-  
stał mu ie / lub ich wyiawiać nie kazał. Lec na swoje zle / temu Krol Fran-  
cuski przesładzał / iako bedzie niżej / a Papięz się Ludwikowi wymawiał / że  
nie mógł się tak predko z nim godzić / dla założenia sporu i warpliwosci /  
o Duszach Świętych / czy w niebie przed dniem sądnym / Boga iśnie widzą /  
o co u niego Biskupowie / barzo nalegali / gdyz to Chryścianstwu rzecz  
miała bydy pocieszna. O czym niżli Benedykt dekret i ostatnia decyzya do  
wiary o tym należąco wydał / wysłał / z mądremi Teologami do Pontem-  
forge / i przy nich i Biskupach czytał księgi / Ktore przed Papięstwem ob-  
ieciem / sam był napisał / o tejże rzeczy / gdzie iśnie wywodził / że Dusze lu-  
dzy Świętych / iale oczyszczonych / iśnie Boga widzą przed dniem sądnym /  
i kazał im tamte wywody rozstrząsać.

We Włoszech wojny były / dla których ze do Rzymu się przeniesie /  
rzecz potrzebna była / pisał Papięz o tym do Francuzów. Ale za zdaniem Bar-  
dynalowi / na to od Krola Francuskiego naprawionych / w Awenionie zosła-  
wał mu przysła / Ktorey mu też powodem były / do budowania tamże wiel-  
kim nakładem Palacu Papięskiego. Krol bowiem o zatrzymaniu Stoli-  
cy tu był / że miało bydy Krolestwu tego posytecne / a Papięz Malatestę i in-  
se rebellizanty we Włoszech łagodnie / przez listy / chciał tym czasem uciąć /  
rzeczy tam uspokoić. W Rzymie Senatorowi i ludowi Rzymskiemu dał /  
aby godność Senatorska przy nich była / Ktore miał Robert Krol Sycyli-  
jski / i tak Stefana Kolumne na pięć lat Senatorem Rzymskim uczynił /  
dawszy mu Kollegę na każdy rok / także pewnym osobom Rzymskim / nadal  
godności / dozór i obronę miast Włoskich / po K Cesarza nie bedzie. Ferrarz  
dał na fundum Atefynowi / czyni dorodny naznaczymy / z niego / dziesięć  
tysięcy czerwonych złotych. Pisał też do swego w rękach Duchownych  
Namiesznika w Rzymie / Jana Biskupa Anagninjskiego / aby ci byli Karani /  
Ktorey

1.

2.

3.

4.

5.

Ktorey

Papięz na napra-  
wę Rzymu posy-  
łal  
Przesładania Lu-  
dwikowi do prze-  
iechnia z Stoli-  
cą.

Papięz swoje  
siadł przed Pa-  
pięstwem napisa-  
na dacie roztrza-  
sac.

Papięz namowio-  
ny na budowanie  
sobie Palacu w  
Awenionie.

Rzeczy Rzymskie  
uspokaim.



6. Władanie Spo-  
wiedzi.7. Pochwały Bene-  
dykta.8. Krol Trynary  
napomina o zbro-  
dniu.9. Nowi Heretycy w  
Hibernii.10. Biskup w Krecie  
przewrotny.11. Loretański Do-  
mek odpustami  
uadany.12. Woda Krolow  
Polskiego z Cze-  
chem. Słasko Cze-  
chom puszczone.

ktory gdy pielgrzymujących do grobu Apostolskiego tłumaczami byli na  
spowiedzi dla nieumiejętności języka/ grzechy ich wyjawiali/ albo grozili wy-  
jawieniem/ żeby im nie wydawanie sekretu opłacano. Nad to tenże Bene-  
dykt od dworu Papieskiego/ kazał odiachac wszystkim Pralatom do swej re-  
zydencji: Komendy też wyproszone poodbierał. Beneficia tylko godnym  
dawał/ mówiąc: że nie chce błota zdościć/ albo złocić/ niegodnych błocku  
rownąć. I pokrewnych swych/ co do tego/ iżoby nie znał/ i mawiał/ że  
Rzymski Biskup nie ma pokrewnych. A gdy się za niemi wiele u niego  
wkładało; on z Psalmu mówił: *Si mei non fuerint dominati, tunc immacu-  
tus ero*: Będzie niepokalany/ albo niewinny/ jeśli moi panować nie będą. Na-  
wiedził go w Awentynie jeden Kupiec z Dong Wneczka Benedykta/ on lub  
ich mile przyjął/ i ednak im nie dał/ tylko sumpt drogi im nagrodził/  
i na powrót im dał należyty: mówiąc: Jac ile Jakub Furnus znam się do  
was/ ale ile Papież nie mam pokrewnych i powinowatych.

Objedł się ednak łaskawie z Fryderykiem Arolem Trynary/ a do  
poprawy listem go napominał/ od takich zbrodni/ które mu wyliczał tamże;  
że po Tyransku trzymał Trynary; że przymierze łamał; że Balabrya na-  
jechał; że w Klatwy zapadłszy w nich trwał/ na nie nie dbając; że czynił Bo-  
sciolowi od Trynary oddać zaniedbał/ i przez to od niego według Kondycyi  
danych odpadł; że Roscioly odzierał/ i Duchowienstwo trapił/ przez co imie  
swoie zmazał. A że był interdykt w Sycyli od Jana Papieża nakazany/ Fry-  
deryk Trynaryjski Arol/ radził się Biskupom Sycyli/ iesliby ustal po-  
smerci Jana/ i tak oni rozumieli/ zaczęli nabozenstwo w Rosciolach od-  
prawowali. Jednak Fryderyk do Benedykta posłał/ prosił/ aby to zdanie  
Biskupom pochwalił/ i między nim a Robertem Arolem Sycylijskim/  
w sprawie Kondycyi pokoy uczynił.

W Hibernii nowi się heretycy zjawili/ ktorzy nauczałi/ że Chrystus  
był grzesznym/ i słusnie za grzechy swe cierpiał: Dyabłom ofiarowali: w  
Najświętszym Sakramencie nie godnego czi nie uznawali; obrządki albo  
zabobony Pogańskie w radzeniu się Czartow uznawali. Na tych Bene-  
dykt Papież Arola Edwarda Anglika naprawił/ aby ich wygubił: do cze-  
go też wiodł i Jan Arola Czeskiego/ że i w Czechach/ błedy heretyckie się  
blaskaly/ iako i w Dalmacyi/ gdzie tenże Pasterz powsechny i dozorny/ Ar-  
cybiskupowi Spalatanskiemu/ i Biskupom kazał na nie nastąpić. W Aze-  
cie też wyspie Biskup przewrotny/ odsepiensstwo rozsiemal/ i prawa o  
łopniach w małzenstwie zakazanych/ loscielnie przestępować dopuszczał/ ale  
Benedykt Franciszka Dandula Księcia Weneckiego prosił/ aby go z tam-  
tąd wygnał i Wiary Swiętej bronił.

W Lorecie iak dokonzony Rosciol/ prosono Benedykta o Odpusty/  
dla nawiedzających to miejsce/ i nadal ie Ociec Swięty; zaczęli wielkie ie-  
szyć nabozenstwo/ ku Domkowi Swietemu rosto/ i codzienne tego nawie-  
dzanie/ choć z niego odległych. Nawet dzieci małe/ ku temuż Swietemu  
Domkowi się obrociwszy/ to dzień Najświętsza Pannie pozdrawiały: a dla  
chorych/ ktorzy tam zayść nie mogli/ Obraz Najświętszej Panny Loreckiej  
orzemalowany/ w Roscielu Recynetenskim był postawiony/ z Odpustem dla  
nich/ od tegoż Papieża uprosionym.

Między Janem Arolem Czeskim i Kazimierzem Arolem Polskim/  
pokoy stanął w Wiffogradsie/ za powodem Arola Węgierskiego/ gdzie się  
na to zgodzili/ aby Jan Krol ustąpił tytułu Krola Polskiego/ który sobie  
dawał; a Kazimierz puścił Słasko Czechom; o czym Mieczowita i Kro-  
mer. W tenże czas godził Polaków tenże Krol Czeski z Krzyżakami/ z nieu-  
kontentowaniem Kazimierza/ w te Kondycye: aby Krzyżacy trzymali Pome-  
rania/ i Niesowicki Zamek w Kutawach; a Polakom aby oddali Ziemię Ku-  
tawską/ i Dobrynską/ i dziesięć tysięcy złotych. Ale oni nie oddawali/ aż  
by Krol z Senatem przysiągł/ że się nigdy potym nie będą Polacy domagać  
u nich Pomeranii/ i Ziemi Chelmińskiej. Nie godna się ta rzecz zdała Po-  
lakom/ przeto wojnę woleli/ niż taki pokoy; i Papieżowi Krzywdy swoje od

Krzyżak-

Krzyżakow poniesione przełożyli. Papież przez swe Posły naostatek przy-  
musił/ lub się zbraniących Krzyżaków/ żeby nterylko Auiawy/ i Dobryns-  
ka Ziemia/ ale i Chelminsko i Michalowsko/ nad to i Pomerania/ Pola-  
kom oddali/ i żeby nad to za szkody/ sto dziesięćdziesiąt i cztery tysięcy  
i pięć set grzywien dali; i żeby Roscioly i Alastory/ popalone i odarte na-  
prawili: że nie czynili tego/ wykłesł/ i interdykt na ich miejsca włożony.  
to Aromer. Była też w Polsce tego roku/ tak wielka moc ściana.  
czy/ iż słońce zaciemiała; a gdy na ziemię padła/ nad Kopyca Konkie zach-  
dyla/ tak też w głąb wiele było; Etoro też zboża pożarła.

W Anglii znany przykład pokuty i skruszonego serca/ Diecezya Wi-  
tonska tego czasu widziała. Bo gdy Jan de Vecca miał kazię/ w Awie-  
tnio Niedziele/ niewiasta do skruchy i spowiedzi wzbudzona/ prosiła o poku-  
te za swoje zbrodnie przeszle/ słusno. A gdy też Kiedz sześćdziesiąt dni  
postu o chlebie i wodzie naznaczył/ a ona to za mało pokute miała/ prosiła  
o większą/ Kiedz też tylko trzy dni postu naznaczył/ widząc barzo skruszo-  
ną; czym ona zasmuciona/ płacząc/ na ziemię upadła przed Bogiem/ przypo-  
miesieniu Najświętszego Sakramentu/ od zalu skonała.

Owa liga Panow Chrześcijańskich na Saraceny/ i odyllante Ziemi  
Swiętej/ rozchwiała się; a Andronik Cesarz/ który też był w niej/ zekłaga-  
ze dwudziesto galer Zachodnich/ gdy ich nie widąc było/ obrocił siłę swoje  
na Rhodyjską iazde sobie podeprzając; a Babiloński Soltan rozgniewany  
to wieścił/ że się nań Chrześcijaństwo było spiknelo/ przeciw przymierz u-  
derzył na Ormian/ tak/ iż Leo Arol ich/ nie mogąc się tam ratować/ i nie-  
mi zetrzeć/ w Zamku się obronnym zamknął/ musiał. Gdy zaś Francuz  
Papież wiodł na pomoc Chrześcianom Wschodnim/ on się wolał uciec za  
Sakorem Dawidem/ zwyciężonym od Babilola/ woyskiem Edwarda Arola  
Angielskiego/ że się do tegoż Francuza Dawid zwyciężony uciekł. Takie  
to słuby gęstość niektórych Chrześcian.

## Rok Pański 1336. Benedykta XII. 2. Andro- nika młod. 5. Zachodnie wakuie.

Po pilnym roztrząsaniu dowodow/ tego roku Benedykt Papież zakon-  
czył spor i wątpliwosc rozwiązał w Roscielu powsechnym/ i wyrok do-  
wiary należący wydał/ że Dusze Swiętych/ wolne iuz od grzechu i karcenia/  
są błogosławione/ i wniebie zaywają iasnego widzenia Boskiego przed-  
datem jednym; a dusze zlych/ które w grzechu smiertelnym z tego świata ze-  
stły/ po śmierci zaraz w piekle wieczne meki cierpia.

Potym zycząc Papież Ludwika Bawarskiego sprawy dokonzyc/ przez  
wysłanych na to chiał/ aby dekretu tego i zdania/ były kassowane/ iako  
przeciw Janowi XXII. przeciw Rosciolom/ przeciw Robertowi Arolowi  
Sycylijskiemu/ i żeby przysięgo stwierdził/ że nie miał dobre/ i ziemię Ro-  
scielnych narezdzić/ i w Roscielnę opiece zostających przesładować. Pre-  
praszali Papieża imieniem Ludwika/ Rupert/ i Rudolf Romeowski Pala-  
tini Rhenu ale wpet tenże Ludwik dobrych zamyslow i obietnic odstąpił.  
z Papieskim zalem/ złożył się z Arolem Angielskim/ przeciw Francuskiemu/  
i tak zlamawszy obietnice poprzysiężone/ nie był przyięty od Rosciola.  
Chiał te lige Anglika z Ludwikiem Papież roztrwać/ i Philipa Francuskie-  
go z Edwardem Anglem pojednać/ ale nie słuchał napomnienia Papieskie-  
go Phi-  
lip/ lecz wielkie posilki posłał Dawidowi Szockiemu/ a bojąc się aby za-  
morze do Syryi odiachawsy od Anglika nie był strony Aqmitany opano-  
wany uszkodzony/ wolał te wojnę Szocka proć/ niż na zamorze się pu-  
ścić; dla czego też Papież zakazał mu wyciągać dziesiętorey części dochodow  
Roscielnych/ a Anglik zadając mu Krzywoprzysięstwo strony slubu o wy-  
prawie zamorskiej/ tym śmieley nan następował/ że przez to na się Boga  
Philip rozgniewał.

Przešla do nieba tego roku Święta Wzbieta Luzytńska Arolowa  
o ktorcy

13. Krzyżacy, że nie  
oddali Polakom  
co winni, wyk-  
li.14. Szaranie w  
Polsce.15. Wielkiej skruchy  
przylad.16. Z Ligi Chrześci-  
janskiej nie.1. Papież za arti-  
kul Wiary ogło-  
sił, iż Dusze w  
Niebie widzą ja-  
śnie Boga przed  
dniem sadnym.2. Dotad nieśla-  
czny Ludwik.3. Liga Krolow na  
domowe wojny.



4. o Prorey wyzey. Przy smierci sklad Apostolskiej inſie modlitwy mowiac/ S. Elzbiety Krolo- nie tak umarla: tako zaszela mile. Pawel Czwartry dal iey tytuł Błogoſta- wionej; a Urban Oſmy miadzy Swiete ja policzył. Po ſmierci meza smienol Swieter Bławy za hit przewiela: ho zagnatrywſzy ſe na Chryſtuſa

u krzyżowanego/ i tak zbolalego/ zubożalego/ a do siebie mówiąc: Ty sie  
masz stroić/ a Chrystus tak obniony: ty masz bydź w rozkoszach/ a on w  
cierniu i na krzyżu: ty masz bydź w poślanowaniu/ a on w pogardzeniu: sąra-  
wyszeł Królewski stroj i świat podeptala. Nawiedzając Rosciol Swie-  
tego Jakuba w Kompostelli/ gdy Roscieln wiese z daleka obaczyła/ pieśń tam  
słyszędysy z Kłosey/ i Korone złota/ i inne drogic apparatusy tam dala.  
Tamże pilnie i nabożnie sie przypatrowala: Kłose/ Kłosa sie rozstepowala/ gdy  
Jakub Swiety uchodził przed Poganstwem: przypatrowala sie i Kłose/ na  
Kłosey Apostoł Swiety legał/ Kamieniowi/ na Kłoseym kazywał. A tak  
ona/ tak insi Królowie Lusztanscy/ w tym sie mieyscu Kochali/ i Rosciol  
tego Apostoła zdobili/ u Kłose tam grobu siedmnaście zawnę lamp Kłoso-  
wnych gore/ a miedzy niemi tak wielka/ dana tam od Emanuela Kłosa Lu-  
sztanckiego/ że po stopniach do niey wstepować musza na iey zapalenie; a  
na nie tak wielki dochod zostawił tenże Kłol/ że sam ten/ co ię i oliwe do  
niey opatruli/ ma dochodu za to na trzy tysioce.

6. *Swięto-Pietrze.* *Ar.* *Pol.* Polski Bąsimierz przez Posły upraszał tego roku Stolicę Apostolską aby umniejszone było w Polskę Święto-Pietrze / i z / co w miastach wielkich mieścił / chcieli byż od niego wolni / tak żeby pogłównie było dawane / ale od domu tylko każdego : ale niechiał tego obligu odmiętać / tylko taki był.

Rok Pański 1337. Benedykta XII. 3. Andronika młod. 6. Zachodnie wakuie.

I.  
Zakázáno poda-  
rky Kościelne ná-  
Domowu wojny.

**N**Je dał sie Postom Papiestkim Krol Francuski godzić z Anglem; a tym  
czasem sie starł tym Krolom z dochodow Kościelnych bogact. A ze-  
by te mogł wolniey Philip wybierać; iachal do Papieża; obiecując po woj-  
nie Angielskiej zamorzyć ná Saraceny. Ale mu tego Papież nie dopuścił  
mowiąc: Gdybym miał dwie dusze; iednebym ci dał; i za cie wydał; ale ze-  
iedne mam; niechce iey tracić; a straciłbym; gdybym ci to pozwolił. Je-  
dnak Edward w Angli; trzyletnio dziesięcine dochodow Kościelnych ná-  
znaczył; czym; i konfiskowaniem niektórych Alastorow; i zdzierstwem ich;  
nieślawe u świata; a gniew u Boga i Papieża; sobie ziednał; o czym *Tha-  
mas Valsignanus.*

2. W Teynakryi Szyderyk Arol umarł/ ná Etorym Krolestwie i zyl bez-  
Krol Tynakry) dozniał/ i bezprawnie ie byl opánował/ i Piotrowi Synowi swemu ie bez-  
umiera. práwá ná nie/ zdał/ sam tylko práwo dozwyotnie mając od Papieža. Ro-  
bertowi tedy Arolowi Sycyli roslá nádziecia/ że ie miał sobie odysłać;  
zwlaszcžá/ iz Piotr Syn Szyderyka/ byl i zlego zycia/ i nie dobrego rozsu-  
nu/ zed sobie wielu Pánów tám miał przećiwnych.

3.  
Znienagła Posa  
Papięskiego.

Dononczytowie sie zaś na Legatą Apostolskiego rzucili/ wygnali go  
z miasta/ i iego niektóre flugi/ na skutki porozsiekali/ i psom ich rzucali.  
Depulus był herstem do tego: przeto na nich kłotwa/ i interdyekt na mia-  
sto wydany. Tęgos czasu/ Necromanta sie złąwili/ ktorzy obrazkow wospos-

4. wych na płode drugich/ przez czary sązywali/ palić ich Papież kazał; iakoż  
Czary się wzięły  
Pseudominoryte w Wenecyi/ że iestże bit na dekret Janu o ubóstwie Chry-  
stusowym.

5. O Janie Arolu Czeskim *Matthias Miechowiensis* wspomina rzecz taką: Łazął sobie dać Między Zamek Bościelny / ale Kanclerz Biskup Wrocławski nie dał; oblegi tedy Arol ow Zamek / a że go było trudno dobyć / do Henryka Wiebny / ktory Zamkiem tym zawiadował / Listką sflasz winą posłał / wiedząc iż takiemu trunkowi był ród / gdy był upoiony / nalegał u niego o wydanie Zamku / i poddał go. Biskup to słysząc pisał do Arola / aby za-

mał Kościółowi oddał/ że niechciał/ interdykt na Diecezję Wrocławską  
wydał/ a potym ze czterema Pralaty/ wśedłszy do Arola wstąpił/ i z krzyżem  
rzekł mu: Napominam cie Miłościwy Arolu/ raz drugi i trzeci/ oddaj coś  
wziął Kościółowi; gdy niechciał/ on zaraz samże na niego Elorwe wydał/ i  
na tych/ co mu to ganiłi/ i ażo na pomocników Królewskich; to przed nie-  
mi przydając: Niech się wasi Arol nie chłpi ze Arolem/ rącey jest Kroli-  
kiem: bo kto w swym Królestwie nie ma Metropolitaną/ i za pieniądze abo  
za prozby dąte Biskupstwá/ Krolił so u mnie. Co Król uważając/ lub Me-  
tropolire w Pradze/ od tad postanowił/ iednak interdykt Biskupi łamał/ i  
znowu wytkłery/ dobra Biskupiey/ i Kościółowi i Alastorow opanować ka-  
zał/ lub go w tym zadem/ oprócz Boleśławá Kiożciá Bregenskiego/ nie stur-  
chał. Papież to slyšac/ potwierdził Biskupie censury/ i nie pierwey Aro-  
la Korzacego sie Stolicy/ rozgrzeszył/ aż wśytko oddał.

7.  
O Grekow Vnia-  
stara sie Papiez

8.  
Zdanie Grekow  
o swiatlotti na  
gorze Thabor.

9.  
powiada / iż ieden zący Teolog przez ośm lat prosił Pana Boga / aby mu dał głowickę / Któryby go drogi prawdy nauczył ; aż ci raz głos z nieba do siebie usłysy : Idź do drzwi Kościelnych / tam narydziesz takiego / o którego prosisz. Poydź / i znaydziesz tam mendykę odartego. Przywita go tedy ow Teolog : Dajci Boże dobry dzień. Mendyk odpowie : Nigdy mi tego dnia nie miał. Teolog zaś rzecze inaczey : Bożec posłeszci / a mendyk rzecze : Nigdy mi nie był nieściesliwym. Teolog spyta : Nie rozumiem iak to ? Mendyk zaś mu : Bo lub głód cierpie / lub zimno / lub plute / i niepożogode / zawsem w tym z woli Boskiej kontent / i Boga za to chwale ; dla tego u mnie dnia smutnego nie maś. Wiem bowiem / że co Bog chce / to naylorwie / i iako takie / od niego przyjmuję / lub się mi co milego przez się / lub przykręgo trafia / a że tylko Boska wola chce byś wypełniona / nigdy mi nie był nieściesliwym. Na to rzecze Teolog : A gdyby cię też Bog chciał potępić / czybyś rzekł / albo czynił ? Odpowie : Obląpilbym Boga i z miłości i z pokora / tak / żeby musiał zemną / tam iść / a lepiejby mi z Bogiem w piekle / niż i w niebie bez niego. I tak Teolog ten nauczył się / że prawdziwe oddanie się na wola Boża z pokora / krótka droga jest do Boga. Spyta iednąż mendykę : Skades przyszedł ? Mendyk rzecze : Od Boga. Teolog dając : A gdzieś Boga znalazł ? Mendyk na to : Tam gdzieś wśrtekie stworzenia opuścił. Teolog : A gdzieś Boga znalezione go zostawił ? Mendyk : W sercu czystym i dobrey woli. Teolog : Cożes ty jest ? Mendyk : Brozawcem iersem. Teolog : A gdzie twoie Królestwo ? Mendyk : W duszy moiey / bo tak rzadze zmysłami memi / że wśrtekie affekty i siły dusze moiey są mi oddane / i nad memi panuie. Teolog ieszcze spyta : A kto cię tey doskonałości nauczył ? Mendyk odpowie : Milczenie / rozmyślanie o rzeczach Boskich / zjednoczenie się z Bogiem i że w żadney rzeczy / Króla jest mnieysza

Król Czeski o nie  
od Biskupa wykle  
cy.

6.  
Arcybiskupstwa  
Praskiego począt-  
ku.

7.  
O Grekow Vnia  
stara sie Papier

8.  
Zdanie Grekow  
o światłości na  
gorze Thabor.

Theologą Mendyk  
dżiwney mądro-  
ści uczy.



nad Boga/ spozrywac/ i aspektu mego w niej pokladac niechcialem. Po-  
sł. d. zdumiały i ukontentowany Teolog.

### Rok Pański 1338. Benedykta XII. 4. Andro- nika młod. 7. Zachodnie wakuie.

**1.** Ziażd spierński. **Z**a sprawa Henryka de Virneburg Arcybiskupa Moguntńskiego/ był ziażd  
nie chwalebny w Spitz/ gdzie tenże Arcybiskup siedział się uczynił mie-  
szy Papięzem/ i Ludwikiem Bawarem; i z tego ziażdzu Posłowie do Papie-  
ża wyprawieni; ale ich Papież nie przyjął/ tylko przez nich kazał odpow-  
wiedzieć Ludwikowi/ aby/ jeśli się chce z Kościołem pogodzić/ Posłom  
swych do Stolicy wyprawił/ Ekorzby też pokoy z Francuzem uczynili. Bo-  
lalo to Ludwika/ że przed tym o nim rzekł Papież/ iż Cesarstwo bezprá-  
wne i niesłusne trzymał z Kościołem złączone dawno; przeto chciał Lu-  
dwik wzmocnić w Niemieckie Pany/ że od potwierdzenia Papięskiego/ go-  
dność Cesarstwa nie zawisła/ i Janowe dekreta niesłusne nań były. Ale to  
drudzy na wielką godność Cesarstwa nad innych Królów zwalili/ Ekorz nie-  
tylko od ludzi swoje powagę bierze/ ale i od Kościoła/ Ekorz obronę by-  
wa postanowiony Cesarz. A gdy Ludwik wydał pisanie na utwierdzenie  
swojej godności/ i przeciw Janowi XXII. że go niesłusnie wyrzucił z tej go-  
dności/ i że heretycki dekret wydał o ubóstwie Chrystusowym; Osmielili  
się ziażd dawać Apostata i heretykowie/ Michał Cesenas/ Otkami/ Bona-  
gratia/ Henryk de Chalem; i Benedyktowi Papięzowi heretyz pismem swo-  
im zadawali/ że dekretów o Wierze Jana Papieża bronil; i przydawali/ i  
że te dekreta/ ino go się tak heretyckie odrzuć/ pokt Concilium o tym nie  
postanowił; i takoby się godziło appellować od sentencyi Papięskiej o wierze/ i  
nie raczej iż trzymać tak/ i takoby od waleńgo Concilium była ustawiona;  
ztafajca/ i Concilia musz być pierwey od Stolicy Apostolskiej potwier-  
dzone i pochwalone/ i bez tego nie maia swojej wagi/ i wiele ich jest odrzu-  
conych. Ekorz iednak był tak bezbożnym Ludwik/ przeć Papież tak Ociec/  
co listami go chciał na dobre nawrócić; to przez Arnalda posła obiecowal  
mu łaskę/ i takoby się chciał z Kościołem iednać/ i tego Strzyżnemu Ro-  
bertowi Kiozeću Bawarskiemu toż słowa poświęconę w Dominicam Lata-  
re przestol. Ale nie nie dbał na to Ludwik/ i we Frankfortie Seym na-  
kazał by Cesarstwie Ekorz odprawował/ i Króla Angly/ uczynił Namieśnika  
w Cesarstwie/ i Bamerak miasto należące do Francuzów/ kazał mu o-  
bledż/ i Kiozećiem uczynił Reginalda Bomesa Gieldry; nawet znowu An-  
typape przeciw Benedyktowi w Niemczech postanowił/ i Kościoły Niemie-  
ckie chciał od Rzymskiego oderwać. Wite tedy Benedykt/ kazał processy  
i dekreta i censury Jana Papieża przeciw Ludwikowi/ wszystkim Pralatom  
ogłaszać. Co gdy uczyniono/ Ludwik widząc/ że Pralatow to głoszących/  
bardziej wszyjcy słuchał/ na Seymie Frankfortskim/ spetny dekret wydał  
przeciw tym processom i dekretem Janowym/ zająwszy owych heretyzów  
upow skatrecellow/ gdzie też wywodził/ że są nie ważne. Powstało i prze-  
śladowanie na tych/ Ekorz Papięskiemu rozkazaniu dosyć czynili; a na-  
przód we Frankfortie/ gdzie te processy Jana Papieża publikowano/ i do-  
rzywi Kościoła Świętego Bartłomieja przybito; bo tych Duchownych na  
solwarkach Karaho/ Dominikanów z Frankforta i Spiry za toż wyrzucano/  
i Zakmilitow; także przestawianie było we Swewij i w Państwo Wi-  
temberskim; bo Duchownymi prebendy i godności odbierano/ drugich na-  
rzedzono; a tych/ co dla biedy przystawali do Ludwika/ onże Bazarodziey-  
mi czynił/ i za materys kazań był im Papież i Cesarz/ i że słusnie do Con-  
cilium Ludwik appellaie.

**2.** Królestwa Tryna-  
kry nie pozwała  
Papież.  
**O** Królestwo Trynakiy starał się Piotr Syn Fryderyka zmarłego/  
przez Posły swe prosił o nie Papieża/ czynił dotychczas od niego ofiatuiac/  
a prosił o odpuśczenie synu przez wiele lat z niego od Rodzica nie dane-  
go. Przeciwnym sposobem Robert Arrol Sycylijski nalegał/ aby mu z das-  
wną

na nalezyro Sycylii po Dziadu swym/ i według umowy Bonifacyusza O-  
sinego przysłał. Benedykt tedy przez swego Posła te sprawę w Sycylii  
słodził/ i przeciw Piotrowi/ że niesłusnie Trynakię po Oycu/ Ekorz i bez-  
prawnie trzymał/ obiał/ osodził/ i Posłowi swemu kazał go do oddania tej  
Robertowi censurami przyciskać. Pisał i do Sykalczyków listy łagodne/  
aby Roberta przyjęli. Miał też Robert wielkie wojsko na morzu na otrzy-  
manie Sycylii od Piotra.

**6.** W tym Edward Arrol Angielski we trzechset nawach wojennych pod  
Antwerp przyspłynął z mocnym wojskiem: a Papież bojąc się o Króla  
Francuskiego/ i wojny nań przykrej/ napominał go/ aby naprzód się z Bo-  
giem pojednał/ i co go może nań rozgniewać uprzątnął/ i aby Kościołowi  
z ubogiem nie trapił: nad to; aby pokoy i przymierze raczej obiał/ żeby za-  
krew Chrześcijaństwo wylano nie był przed Bogiem winien. Starali się i  
Kardynali Posłowie o pokoy między Królami/ ale nie nie sprawili; bo w  
Akwitaniu/ miasta zające i inne miejsca Edward Francuzowi odebrał/ a po-  
tym się do Niemiec wyprawil na przyjęcie Namieśnictwa Cesarzkiego od  
Ludwika. Ganił mu to Papież/ że się i w censury wdał Kościołowi/ i że to  
od Ludwika chciał trzymać/ Ekorz ani sam prawa do Cesarstwa nie ma; za-  
czym upominał go/ aby ten tytuł Namieśnika złożył; ale nie dbał na to  
Edward. Przeto Papież rozkazał swym Posłom/ aby zakazali wszystkim  
w Cesarstwie posłuszeństwa oddawać Edwardowi/ iako bezprawnie uczynio-  
nemu Namieśnikowi.

**7.** Jan też Tatarski poselstwo swe wyprawił do Benedykta Papieża.  
Posłem był Francuz z pierzastą infami. W liście swym/ zowie go Papie-  
żem/ Panem Chrześcian; prosił go o błogostawienstwo i modlitwy za sie/  
żeby Alanow Chrześcianow w tego Państwie miał zaleconych; prosił go o  
Kiezo do Tatarskiej tego ziemi/ i o Konie z Kraiow Zachodnich. Wdzie-  
cznie ich przyjął Papież/ i w liście Janowi chwalił przychylnosć ku Chrze-  
ścianom: prosił go też aby w Państwie swoim dopuścił budować Kościo-  
ły/ w Ekorzmy i za tego Państwo ofiary się działy: do czego też napomi-  
nał Kiozeća Alanie/ i wyznanie im przestol/ i czterech Minorytow na  
rozmnoszenie Wiary Świętey.

### Rok Pański 1339. Benedykta XII. 5. Andro- nika młod. 8. Zachodnie wakuie.

**B**enedykt teżże chce zmieścić Ludwika Bawara/ pisał do niego/ aby  
dałoc/ iako też już leżniemu/ Ekorz gdyby go tak zasiał/ nieby go nie zekła-  
to/ tylko potępienie wieczne. A Piotr Arrol Aragonijski/ słysząc o takich  
postępkach Ludwika przeciw Stolicy Apostolskiej/ wszystkie potęgi swoje o-  
skarował Benedyktowi na tego obronę. Był u Bawara tego Arnoldus de  
Verdala od Papieża/ na dobre go namawiając/ i odwołując od przyżani  
z Edwardem skodliwej Chrześcijaństwu. Przekłócił mu tedy Ludwik Kon-  
dyce da pojednania się z Kościołem/ i prosił Papieża/ aby mu dał moc/ na  
wykonanie tego zjednoczenia; ale Papież mu odpisał/ że to ma być  
w Konsystorzu Kardynałskim.

**2.** Edward zaś Arrol Angly mocą chciał wziąć Bamerackie Państwo  
abo Comitatum, iako Namieśnik Cesarzki/ że do Cesarstwa to Państwo na-  
leżało. Ale Biskup/ Ekorz test oraż Bomes Bameracki/ appellował do  
Papieża/ do Ekorzgo należała sprawa pod Interregnum, abo Vacante Imperio.  
Papież niesłusność w tym Edwardowe uznał/ i nań z Pany/ Ekorzby wo-  
ne przeciw Bamerackiemu Bomesowi i Biskupowi podnosił/ Ekorzwe wy-  
dał. Leż nie dbał na to Edward/ i gdy mu się mocą nie powiodło/ zdra-  
da chce dostać Bamerak/ obległ go wojskiem wielkim. A że Arrol  
Francuski też miał wojsko wielkie/ i z nim się złączył Arrol Czeski/ i Na-  
marski/ i Bomes Sabaudy/ chciał wpasć w Niemce/ żeby nie w swojej zie-  
mi wo-

Edward w Aju-  
tanij Mafra i ty-  
tuł Namieśnika  
Cesarzkiego bła-  
żę.

Poselstwo Tatar-  
skie do Papieża.

1. Papież wiedział  
na dobre Ludwi-  
ka.

2. Anglik o Bame-  
rak się kusi.

Francuz przeciw  
niemu wychodzi.



Papież Media-

3. O Trynarkrya-  
na.4. W Infubry rza-  
rozdań.5. Pokuta za zabi-  
tego Biskupa na-  
znaczoną Skłagi-  
rom.6. Hispań Mán-  
row bna.7. Krola Polskiego  
nabożenstwo i  
Węgierskiego.

mi woiował / ale mu to Papież odradził / iako i poręczył walną / Etorę  
chciał z nim Edward Stocyć / rączy prowianty odiać radzono i żywność  
przyjmować Anglikom / dla czego też rozeszły się bez poręczy wojska z  
Boska sprawa. Godził tych Arolow Papież / i lub Francuz go słuchał / An-  
glię niechciał / affektując i Arolestwa Francuskiego / i iakoby sobie barżiej  
nalezyte / a Belgowie w ten czas odstąpili od Francuzów.

Trynarkry Arolestwa niechciał Robertowi Arolowi puszczać Piotr  
Syn Fryderyka / przeto Robert Arol wpuszczał wodnie wojsko w Trynarkrya /  
z Gofredem Romefem / Etorę na galery prosto napadł / zbil i / i nie wiele  
ušlo Trynarkryczków / i Wodź ich Comes Clarimontis poimany. W In-

subry też Papież porozdawał niektórym miasta i rzody / Etorę mieli nieślu-  
snym prawem / iako pod czas wstąpiu Cesarstwa. Luchinowi Medyolan-  
skie Państwo dał / od Etoręgo co rok dnieście tysięcy czerwonych złotych  
miał dawać / a Skalligerom Werone. Ze zaś Skalligery Mastinus i Al-  
boinus zabili byli Biskupa Weronskiego / sódził te sprawę z rozkazania Pa-  
pieckiego Bertrándus Patriarcha Aquilejski / do Etoręgo Werona nalezy.

A gdy się wymawiali tym / że się nań zdradziectwo pokazało / że się z nie-  
przyaciółmi zmał / i były już zasądziły na ich zdrowie / iednak za zniewa-  
ge Biskupiey godności / iako im pokutę naznaczono / aby po rozgrzeszeniu  
od Klatwy / przez tydzień od bramy miasta Werony / piecho / w iedney sukni  
z odkrytymi głowami / i / z świecami ścieśuntowem / a przed sobą sto świec  
o ścieśuntach / zapalonych mieli opatrzyć / aż do Bosciola Batedralnego /  
i tam na każdą Uteściele pod czas Mszy śpiewanej / mieli owe świece ofia-  
rować / i Anonikow tegoż Bosciola / za zaboystwo Pastersza przepraszac /  
Nad to mieli dać Obrząz Nayswetersey Panny srebrny o trzydziestu grzy-  
wnach / i dnieście lamp srebrnych do tegoż Bosciola / i dochód doroczny na  
oliwe do tychże lamp. Iesze / żeby ścieś Bapellanti fundowali w tymże Bo-  
sciele / i dochodami pewnymi / na ścieś Kiezy inszych nad te / Etorę ma ten  
Bosciol / z Etoręch dwó / za Biskupa zabitego mieli Msze miewać po tydniu /  
a w dzień zaboystwa / każdy z zaboycow miał czterech ubogich karmić / i każ-  
demu z nich suknie sprawić / nad to / żeby przez cały żywót posłali Piatki / i  
Wigilie Nayswetersey Panny / oprocz choroby / abo w starości / ale za to /  
miasto postu swego / mieli dwu ubogich nakarmić / procz tego / kiedyby mia-  
ła byś wyprawą na Woyne Swięta / mieli na pomoc Ziemię Swiętę  
dwadzieścia ludzi wyprawić na rok / swoim nakładem / a iedliby już w ten  
czas nie żyli / aby w testamentie to opatrzyli / żeby ich sukcesorowie / to wy-  
pełnili. Za te łaski Skalligery Bosciolowi Rzymskiemu / dali dwóie mi-  
sta / Etorę porzym arenda trzymali / z woli Papieśkiej / i mieli dawać grzywne  
złota co rok / na Swięty Piotr.

W Hispań / gotowano się przeciwko Mauirom Afrykańskim / i Gra-  
nateniskim / Etoręzy się byli zebrałi na obronę Granateniskiego Erolestwa / i se-  
try swey wprowadzenie do Hispań. Zebrałi się też i złożyli na nich Arol  
Bastelle / Arol Aragonski / i Arol Balearskich Insul. Gdy nań oblegli  
Linde / Poganstwo na odstęz przysła / Etoręch że wiecy było / struła zwy-  
cieżono / bo zakryte na pewnych miejscach / naszych zasądzi / a tym czasem  
wojsko Chrześciańskie ucieczkę zmyśliło / a gdy na uciekających Poganstwo  
bez porządku nastąpiło / z tyłu zasądzi uderzyły na nich / i dopiero ucieka-  
jący / też na nich wśiedli / i zbito Poganstwo / a częścia poimano dwadzieś-  
ćcia tysięcy / i Arolewicę Maurytanjskiego / a dwu inszych Arolewicow zabi-  
to. Osobliwym był Wodzem wojska Arolickiego / Gundisabow / Rycer-  
stwo Alkantary głowa.

Arol Polski Bazmierz był na Boscioly  
bardzo łaskawy / co mu Papież pochwalł. A ze Syna nie miał / za zgodę sta-  
now wysłuch podał na Arolestwo Polskie Ludwika Arolewicę Węgier-  
skiego iwego Siestrenca. Tak i tym użył Pan Bog Karola Arola We-  
gierskiego dla tego cnot / i nabożenstwa. Tenże codzien / sto abo dwieście  
razy mawiać pewną modlitwę / i Salve Regina / ślubował / czym od spraw i  
rzadow Arolewskich / bywał odrywany / Papież po pięćdziesiąt razow to

mu na-

mu nabożenstwo posłubione / iako i dwunastu ubogich / oprocz tych / Eto-  
rych zwył / żywie. Kazał / a że przeciw nieprzyaciółom Wiary woiował u-  
stawicznie / żołnierzom tego / Etoręzyby na tychżam wojnach poległ / odpu-  
sty naznaczył.

W Dani Arol Christophorus / czy Christigernus. dla Tyrantstwa / wby-  
tkim obmierzył / od swoich z Państwa złożony / a na tego miejsce zgodnie  
wzięty jest Arol Szwedzki / Gotki i Norwegow. Ten gdy niektórych Ty-  
ranow zwyciężył / o Skania prosił Papieża / aby do tego Arolestwa należa-  
ła / Etorę miała byś podległa Stolicy Apostolskiej / tak / iako i Erolestwo  
było / i obiecowal z niej danine Swiętemu Piotrowi dawać / ale Papież mu  
odpowiedział / że nie przyzwawłszy drugiej części / o rzeczach cudzych nieślu-  
sna jest co stanowić.

Przešla na żywót wieczny tego roku B. MARYA Weneta / Etorę  
z Kazań zapaliwszy się do wżgardy swięta / przysła / a do niewiaś pod  
Regula S. Dominika de Penitentia / gdzie wiele cnot sławną / przy śmierci  
widząc piekny orszak Swiętych / do nich iść zachęcała się / i na owych sto-  
wach skonała / Wybaw Panie siuzebnice twoie / iakos wybawił Ciebie.

Od Andronika Cesarza Wschodniego / wrocił się do Papieża Barlaam  
i Stefan Dandulus. Nakłaniał się na zjednoczenie Greków z Bosciolem  
Andronik / byle Concilium wólne było nakazane / na Etoręmy przez dysputy  
Teologiczne / o Duchu Swiętym objaśnioną / była prawda / a przed Concili-  
um Grekom pomoc przysła / na otrzymanie czterech miast od Tur-  
kow w Azji opianowanych. Ale Papież odpowiedział / że już o Pochod-  
zeniu Ducha Swiętego dekret Wiary stał na Concilium Ephekim / To-

lerantkim / i Lugdunskim / o Etoręmy się już nie godzi wątpić i swarzyć / i  
na tenże artykuł Wiary Grecy za Justyną / potym za Paleologa przysłali / i  
wyznali go / to już po nowym Concilium nie. a gdyby Grecy po swym Sy-  
nodzie swoich przysłali dla odpowiedzi na ich pytania około tego / mieliby  
to iacno od Łacińskiego Bosciola. Co się zaś tyczy posilkow na Turki /  
dać ie obiecal Papież / i Etoręzy się Grecy z Bosciolem złożyli / żeby wygra-  
wszy na Turkach / nasza siła / potym nas nie osłabli / i z nas się nie uragali.  
Iednak pomieniony Barlaam barzo około Greków pracował / i użone księ-  
gi napisał o przodkownaniu Bosciola Rzymskiego / i pletnasćie wywodow  
barzo użonych i subtelnych o Pochodzeniu Ducha Swiętego i od Syna.

## Rok Pański 1340. Benedykta XII. 6. Andro- nika młod. 9. Zach. wakuie Rok 27.

Edward Arol Angielski / przysła / do siebie na Francuzów Belgow /  
Iprensow / Brugensow i Gandavensow / Etoręzy się oderwali od Francu-  
zów / do Etoręgo należeli. Nawet Jakub Artewelba rądził Edwardowi / aby  
i tytuł Arola Francuskiego / i herbu tegoż Arolestwa / to jest Lilij / zaży-  
wał / żeby tym iacniej Belgowie do niego / iako już do Arola Francuskiego /  
Etoręmu holdowali / gárneli się. Co gdy Edward uczynił / przyczynę tego  
wypisał Papieżowi / i że Arolestwo Francuskie do niego dziedzielnym pra-  
wem należało po żonie swey / to jest / Corce Arolowej Francuskiej Izabelli.  
Ale mu Papież odpisał / iż żadnego prawa nie ma do Arolestwa Francu-  
skiego / gdyż u Francuzow niewiaśty nie mała prawa do sukcesy na Arole-  
stwo / a dla przysłania sobie Belgow / nie miał sobie cudzych tytułow  
przywłaszczac / i że Philip już dawno spokoynte panuje / i Ziemię mu przy-  
stęgi / zczym i one na się obali / i Belgowie gdy się z Angli spánosia / ode-  
stapia od niego / iako młey stateczni. Arol Edward trwał w swoim / i do  
Francuzi wycieki czynił / a Francuzowie wżatem do niego. Philip zaś  
Krol / żeby mógł na te domowe wojne zażyć pieniędzy pozwolonych na wy-  
prawę do Ziemi Swięty z dobr Duchownych / lub na to / że ich nie miał  
zażywać / tyłko na wojne Azjatycką / przysięgi był przedtym / prosił Pa-  
pież / aby był od tej przysięgi uwolniony / abo żeby mu odwołał na oddanie  
pieniędzy

8. Krol Duriski dla  
Tyrantstwa zla-  
żany z Krolestwá9. B. Marya Wene-  
ta umiera.10. Andronik Con-  
cilium i pomocy  
na Turká żada.Odpowiedź Pa-  
pieśka1. Anglik Krolew sie  
Francuskim zo-  
wie.2. Francuz prosi o  
zażycie pieniędzy  
Syrjskich na An-  
glá.



Nie pozwalał Pa-  
pież.

pieniedzy tych pozwolił/ gdyż miał woynę mieć z Brabanczykami. Lecz  
Papież żadną miarą tego czynić nie chciał/ i temu gniewem Bożym i niená-  
wistością ludzką groził/ i to przydając/ takoby mu Chrześcijaństwo za złe  
miał/ gdyby pozwolił/ aby pieniędze na obronę Chrześcijaństwa przeciw  
niewiernym/ i na dostanie Ziemi Świętej pozwolone/ dopuszczał na wier-  
nych zgubę używać/ zwłaszcza że i sam Edward spodziewał się dla tego wy-  
granej/ z Francuzów/ że ich Król przysięga o wyprawie na Saraceny prze-  
łamał/ a nad to/ Ktoż zprzesłanych/ Ktożby użył pieniędzy tak zebranych na  
odyskanie Ziemi Świętej/ Kto te potym oddał/ i ty Królu/ Kedybys/ i iá-  
to te oddał/ zacyz nie zaciągaj na duszę twoją ciężaru. I pewnie/ nie

3. Francuska Kle-  
sja za re. piemia-  
dze.

nadało się to dobrze Francuzowi/ bo tego okretu nąte za Święte owe  
pieniędze/ na nieprzyjaciół Włóczywanego zebrane/ gdy drogę Edwarda-  
wi zastępowały do Belgium/ u Portu Słuszy stracone/ potopione drugie  
zabrane/ a Francuzów tam na dziesięć tysięcy zginęło/ a tyluż poimano/ a  
drudzy pisa/ i ich tam trzydzieści tysięcy zbito/ a żeby gorzej nie było/  
Papież i modlitwy publiczne nakazał/ i przez swoje Posły pod Tornaikiem/  
gdzie już wojska oboje stały gotowe na potyczkę/ przymierze między Kro-  
lami zjednał/ Anglik nie kontentował się i całą Aquitaniją upuścić/ co był Karol  
Waleśus przez woynę otrzymał/ i Papieża na to ciagnał/ aby więcej nie  
dozwalał.

4. Flandrya pod in-  
terdyktem.

Potym Philipp posłał do Słandeyi obietnicę/ że im dlugi  
odpuszczy/ Euzepanie wolne w obu Krolestwach dopuści/ byle od Edwarda  
odstąpił/ ale gdy niechciał/ Papież go wyklął/ i na całą Słandeyę interdykt  
włożył/ Który że im był przykre/ Kieży przychodniowi używali na nabożeń-  
stwo/ a swoich zachowujących interdykt Kościoły łupali/ oktarze i dzwony  
psowali/ Klastory palili/ Mnichy więzili/ i Tornaiku potężnie dobywali/  
Ktorego tedną miasta bronili Najsławniejsza Panna na murach widziána. A  
gdy Tornaik chciał Philip bez woyny wybaczyć/ posłał Siostrę swoją Wale-  
sya Joanne/ do swej Córki Królowej Angielskiej do Gandawy/ aby Kro-  
la Mieszka swego do pokoju wiodła/ i wymodliła/ u Edwarda przymierze na  
rok/ i od obleżenia/ Ktore już trwał przez dziesięć tygodni/ Tornaik uwol-  
niła.

5. Tornaik bron-  
Najsw. Panna.6. Znaczące Hispań-  
skie zwycięstwo  
z Maurów.

Następnie znaczne zwycięstwo z Maurów/ Których Król Albobace-  
nus/ chce się na Hispaniach zemścić zabicią Syna swego Abomelika na  
prześlę woynie/ siedl na nich z wielkim woyskiem/ i posilkami Królów Tu-  
netu/ Bugii/ Sepry/ i Soldana Babilońskiego. Część wojska zwielsze  
słota do Portu Algezry przesłał/ Ktorey że przeprawę nie bronili Goffred  
Tenorius Amiral Alfonsa Króla Kastylii/ wpadł w nienawist u wszystkich/  
dla Których uderzył na całą wielką nieprzyjacielską flotę/ i tam zginął/  
straciwszy tednąk dwadzieścia cztery nawy wojenne z osmiudziestot. Druga  
część wojska nieprzyjacielskiego zebrana była z Azji i Afryki/ i miała  
Piechoty sześćset sto tysięcy/ tezdnych sześćdziesiąt tysięcy/ oprocz Grana-  
tenczyków. A wojska Chrześcijańskiego Piechoty było dwadzieścia i pięć  
tysięcy/ a łazdy szesnaste tysięcy. Oblegi był Taryffe Król Marrochitów/  
Albobracen/ Który usłysząwszy o woysku Chrześcijańskim nie wielkim/ ruszył  
się ku niemu/ ale za nie długo woysk obojga potoczyło/ tak się za sprawę  
Boska pomieszały byli nieprzyjacielskie/ że ich Chrześcijanie zbili na dwadzieś-  
sto tysięcy/ tak pisa Mariana, a z Chrześcijan tylko dwadzieścia upadło.  
Uśledł z placu Albobacenus do heraklii/ a teży nocą do Afryki/ i Król  
Granatencki Jozefus do Marbelli uciekł/ dwu Synów Albobacenowych  
w bitwie zbito/ wielu poimano. Pisali o tym zwycięstwie/ Król Kastylii  
i Lusytanski do Papieża/ za Ktore Papież osobliwe dzięki czynić Panu Bo-  
gu kazał. A że Alfons Król Kastylii przed tą woyną napomniący od Pa-  
pieża/ odrzucił nakaznice Gustaniga/ w tej enoście go umacniał/ żeby sam  
z Bogiem nie wojował.

Bononczykowie co się byli od poddaństwa Kościoła Rzymskiego wy-  
bili/ poddali się przez Posły swoje/ i przyjął ich łaskawie Papież w re-  
kondycję

Kondycję: naprzód/ aby z przysięga przywrócona była Kościołowi dzierża-  
wa Bononii przy Posle Papieskim/ nad to/ aby oddali/ co pod rozruch za-  
brali/ aby czyni doroczny osm tysięcy czerwonych złotych oddawali/ na o-  
statę/ aby do obozu Papieskiego dawali dwadzieście tezdnych dobrze uzbrojo-  
nych na trzy miesiące/ czego gdyby nie uczynili/ aby w pierwsze censury  
wpadali. Przyzwolili na te Kondycje/ i dopiero do nich iachał Beltrami-  
nus Biskup Nowokomski Posel Papieski/ aby przysięga od miasta odebrał/  
urzędy postanowił/ miasto od Elotwy i interdyktu uwolnił/ i do praw pier-  
wszych je przywrócił. Wiele też inszych miast włoskich z Kościołem się  
pojednalo/ iako Sirm/ Nowary/ Kremona/ Luka/ Bergom/ Pavia/ Kama-  
ni/ Biskupiani/ Marchia/ Ankonitana. W Rzymie zaś ze żywności nie  
stało/ kazał ze skarbu swego dać pięć tysięcy czerwonych złotych na skupo-  
wanie żywności/ Ktore rozdane uboższym.

Ludwik znowu po sobie coś pokazywał chęci do przeleśnienia Ko-  
ścioła/ ale do niego nie przysłał/ ani tam/ gdzie panował interdyktu za-  
chowano/ i Katołiki przesławiano/ nawet/ iak iak Biskup/ wazył się dać  
rozwód między Synem Króla Czeskiego/ i Małgorzata Kiezną Karynty/  
także dyspensować śmiał w stopniu zakonnym do małżeństwa między Brana-  
deburchykiem i Kiezną Karynty. O co gdy go Elotwa Papież postrząsł/  
na wszystko się mu znowu ofiarował/ to i z Edwardem się rozstrzygnął  
i z Philipem zgodził.

Kazimierz Król Polski/ Rus od Przodków swych zaniechając i utrą-  
conę/ wojsko zebrałszy/ znowu sobie podbił i odebrał Przemyśl/ Sanoł/  
Lwow/ Halicz/ Terebowa/ Lubaczow/ i insze miejsca aż do Arzemińska o-  
panował/ i we Lwowie wielkie skarby Ruskich Kieziat wziął/ między tymi  
dwie Korony/ dwa złote Krzyże drogocennie/ w Których tednym było dzie-  
wo Krzyża Świętego. Ale gdy Arol był zabawiony w Poznaniu traktata-  
mi z Krzyżakami/ i woynę Słuską pod Schowg/ także Córki Biskupa we-  
selem/ Rus Tatarów na Polacki przyzwał/ Ktorey Rusi słuchając/ pusto-  
szyli Polskę aż do Lublina. Zabito w ten czas to Poganstwo Gostolda Bi-  
skupa Arakowskiego i wielu Duchownych. Przeto Papież przeciw Ta-  
tarom Krzyż podniósł w Polsce na ich obronę.

Jednąk dalszych Tatarów Jan Usbek/ Posły do Benedykta wysłał/  
oznając/ że na prośbę tego pozwolił Kościoły budować Chrześcijanom/  
i iako go niektórzy ku Chrześcijanom zapalali/ udając ich/ takoby mu na-  
zdradzie byli/ i Pałac tego podpalić chcieli. oddane i podarunki Papieżowi  
od niego/ i od jego Syna i żony przesłane/ za co mu Papież dziekując/ do  
Wiary go Świętej zachęcał/ aby wieczne Państwo osiągnął.

Tych czasów Philip Glareanus Sakonu Rzeszowskiego między Po-  
ganstwem slynął. Posłał/ nieco mu Agiol Manny dawał/ Ktore był sa-  
ma. Ogien Arzyem Świętym zagasił. Gdy tam Arola napominał/ aby  
druga żona opuścił/ a niechciał/ on Patryarchowską mocą wyklął go/ i in-  
terdykt tam włożył/ po Którym nie się nie rodziło na ziemi/ ani dzieje by-  
wało/ tak/ że i ludzie/ i bydło od głodu umierało. Wiec tedy dla buntu po-  
spółstwa/ musiał Arol tedną żonę opuścić. Ale gdy się potym do swego  
wrócił/ a Philip go gromił/ Król go zabić kazał. ale w zabójce piorun ude-  
rzył/ za sprawę Świętego Michała tam widzianego. Był tamże drugi  
Mieszko Świętobliwy Scewanus/ Ktorey od Marci Boskiej napoiony takim  
trunkiem/ w obojga Testamentu Pismie umietyność cudownie otrzymał.  
Za tednego/ Ktorey zabijwszy głowiek/ serca zabitego dobyłszy/ zacił i posły  
naprzód/ przez dni sto dwadzieścia ofiarował/ aby mu uprosił odpuśczenie  
grzechu/ a gdy mu się Chrystus pokazywał/ rzekł/ iż był niegodny odpu-  
szenia/ przydał jeszcze posłu dni czterdzieści/ i uprosił owego zabójcę na-  
wrocenie. Tenże Świętobliwy głowiek gdy zrozumiał/ że Arolowa  
Krewia Państwa z Biskupów włoskich swę napuściła/ bolejąc o niebezpieczeństwo  
włoszy ię ustrzygił/ o co rozgniewany Arol/ zabić go kazał w Kościele. By-  
li przy tym Anieli/ Ktorey Krew tego wylano zbierali/ i pogrzeb tego swego

7. Bononczykowie  
się Papieżowi pod-  
dała.

inse Miasta.

8. Hojność Papie-  
ża.9. Biskupiey wład-  
zażyma Ludwik.10. Kazimierz Rus  
sobie znowu pod-  
bił.11. Tatarzy Polsej  
pustoszą.12. Insich Tatar Po-  
selsztwo do Papie-  
ża.13. Philip Glare-  
na pochwały i  
Męczeństwo.14. Scewanus dzi-  
wny służył Boski.



15.  
Nowa Processya  
i Dyscypliny.

muzykę ozdobili/ a Król piorunami z nieba zabity. Strozom Grobu tego/ co rok w dzień śmierci jego dziesięć tablek Cedrowych cudownie niebo przesyłało.

Nowa sie też Processya tego roku zjawila; bo w Armonenckey dziesięć dziesięć zeszło sie ludzi roznych okolo dziesięć tysięcy/ ktorzy bosko w świątyniach chodząc po wsiach/ i miasteczkach/ dyscypliny czynili. Powodem tego była niewiasta jedna zmysloney Świątobliwości/ bo była nalożnica cyta/ ktory to niecnotę swoje tak obłudnie pokazywać nauczył; lecz potym więzioną i spalona.

16.  
B. Gertruda ab  
Ostien.

Była tegoż czasu u Bawow B. Gertruda ab Ostien, ktora od obłudnicę wzgardzona/ Chrystusowi sie posłubiła/ i zaślubiła u niego blizni Swietych na swym ciele wyrażenie/ ktore to oświadczyły. Gdy ją nawiedziła jedna niewiasta stroyna/ pytała sie/ takto miała niebo otrzymać/ ona iey rzekła: Przysiążcie czas/ kiedy i świat tobie Krzyżem będzie/ i ty światu: takoz potym paralizem ruszona/ o kulach chodzić musiała. Przed śmiercią gdy rzekła: Ja iuz do domu idę: a drugie iey mówiły; wśaśes i teraz w domu: odpowiedziała; Synamniey/ ale chce tam być/ gdzie ulice szczerym szlakiem są ozdobione.

### Rok Pański 1341. Benedykta XII. 7. Jana Paleologa 1. Zachodnie wakuie.

1.  
Z Ludwikiem  
przysiężni Król  
Francuskiego.

Philip Król Francuski/ nie radząc sie Biskupów/ zawarł przymierze i przysiężni z Ludwikiem Bawarem; na co Ludwik chętnie przystał/ zeszło za prozba Wneżki Philipowej a swej żony; zeszła/ żeby mu Papieża przysiężni u ktorego miał wielką łaskę Philip. Ale Papież bardzo narzekał na te przysiężni Arola Chrześcijańskiego z heretykami/ i Schizmatykami/ ktorzy przedtem przesładowali. Ludwik też sie nie znowu popisał/ gdy Synowi swemu/ lub takiego małżeństwa nie bardzo chcącemu/ dał Kieźne Bawenty/ posłubione Arolewiciowi Czeskiemu/ Janowi Bomesowi Tyrolu/ i pokrewne; choć Papież zakazywał/ i rzecz samą. W tym czasie swoje poizente Jan Arol Czeski/ bojąc sie o co więcej po swej śmierci/ starłego Syna Arola Margrabie Morawskiego/ umyślił koronować na Czeskie Arolestwo; a że Mlogunestki Arcybiskup/ do ktorego należy Koronacja Arola Czeskiego/ stał przy Ludwikiu/ nie z Biskupem trzymając; radził sie/ kogo by miał zażyć na Koronacy Syna swego/ a Papież dał moc na to Arcybiskupowi Praskiemu. Odstawato iuz od Ludwika wiele. I tak Jan Kieźne Brabantcy przez Posły swe Papieża przeprosili/ tego sie rozkazania poddać/ i Kościołom uczynione szkody nagrodzić obiecać. Wyprawa i Medopolanzyktowie Posłom do Benedykta/ Biskupowi sie poddać/ i przysięgać/ że Ludwika nie mieli przyjmować/ ani ię rzadów/ położy sie z Kościołom nie poiednali/ i był potwierdzony na Arolestwo Rzymkie. I lubo ich Papież uwolnił od cenzury/ ktore byli popadli/ jednak im za pokucie naznaczył/ aby dwie Kaplice Świętego Benedykta wystawili/ że wśaśem ophodstwem i dochodami na dwa Kiezy/ ktorzy tam codzien mieli Mszę miewać/ i żeby dnia pewnego dawali ialmużne na dwa tysiące ubogich. Także z Biskupem sie poiednali Insubrowie iński/ takoz Bergomenses, Papienses, Novarienses, Armonenzyktowie/ Vercellenses, Comenses, Santdomini, Sontinates; ale i ci za pokutę mieli wystawić w swych miastach iedną Kaplice/ a ialmużne dawać na tysiąc ubogich.

2.  
Odstępni rożni  
Ludwika.

Do Ormian Saracent wpadał/ bardzo im szkodził; a gdy Król ich o pomoc Papieża prosił/ on im za największą pomoc to dawał/ gdyby bledy przeciw Wierze/ u nich zawzięte/ były odeszczone; bo tam niektórzy śle trzymali o Wcielaniu Syna Bożego/ i małżeństwo grzechem być rozumieć. Przeto radził Papież/ aby Biskupi Ormianscy Synod zebrali; i na nim te bledy potępili/ Rzymka Wiare wyznali/ i Kiegi decretali, przyieli/ i ntemi sie zgodzili; a żeby na znieśienie sie o tych bledach/ do Rzymu swych roztropnych

3.  
Pobuta zadaną  
upamiętaliym.

Do Ormian Saracent wpadał/ bardzo im szkodził; a gdy Król ich o pomoc Papieża prosił/ on im za największą pomoc to dawał/ gdyby bledy przeciw Wierze/ u nich zawzięte/ były odeszczone; bo tam niektórzy śle trzymali o Wcielaniu Syna Bożego/ i małżeństwo grzechem być rozumieć. Przeto radził Papież/ aby Biskupi Ormianscy Synod zebrali; i na nim te bledy potępili/ Rzymka Wiare wyznali/ i Kiegi decretali, przyieli/ i ntemi sie zgodzili; a żeby na znieśienie sie o tych bledach/ do Rzymu swych roztropnych

4.  
Ormianie bledow  
swych odstępni.

roztropnych przysłali. I usłuchali Biskupi tamczni Pasterza Należytego/ i na Synodzie swym/ bledy owe potępili/ i prawo Papiekie przysłali. Na Wschodnim Państwie Andronik umarł/ zostawiając Państwo Janowi Paleologowi w dzierżawie/ lecz bledacemu/ a Janowi Kantakuzenowi rzady złecone/ ktore gdy do siebie Patriarcha naciogał/ choć Anne Cesarzowa naprzód/ potym Jan Cesarzem/ a iego trzecim obwołano/ Kantakuzenus Cesarz godność obierł/ lub potym Cesarzkie ozdoby musiał porzucić. Gdy purpura Cesarzka wdziewał/ niższa szata była etasna/ a zwierzchnia sieroka/ co niektórzy tłumaczyli/ że początki tego miały być ściśle i trudne. W Trapezuncie zaś Jan Komnenas Bazylisza Cesarz żoną Irene/ ze ię od siebie wygnął dla nalożnicy/ trucią zniósł/ takoz wieść była.

We Wrocławiu bledy heretyckie Piotra Jana Piranensa rozsięły/ takoz że Biskup Katoicki test Babilonem i nierządnicą/ że Chrystus ięsię na Krzyżu żył/ był w Boku przebitym; że na Krzyżu nie bywa łaska Pańska miewana. Był tam Jan Suidnicensis Inkwizitor, ktory i na ulicy przy wielu ludzi bledy owe zblił/ tak/ że wiele bled uznato/ ale potym od dwu naprawionych przez heretykow zabity. Umierając mówił: Za Wiare Katoicką umieram; i będzie tego znakiem ta moja szata szata/ ktora nigdy od mola nie będzie zepsowana; i tak było/ gdy ię na nim w grobie widziano Roku 1607.

Zesła z tego świata tego roku B. Julianus Sakonery/ we Florencyi z Sakonu Serwitek. Trzy dni w tydzień posłita/ samym Należywym Sakramentem posilona; ktorego gdy przełknąć nie mogła przy śmierci prosiła aby go przyniesli do niej przynamniey dla obaczenia i pokłonu. Gdy przyniesiono/ wesoło sie uśmiechał/ spożyłszy na Święta Hostya/ skonał.

Był tych czasow Swiety Jwo/ w Prawie bledy/ ubogich i niedźnych Patron/ Wdow i Sierot spraw na sądach bronił/ i popierał; a nad to dobra swe Wyżyste na ubogich rozdał.

Nankerus też owi Biskup Wrocławski i wielce Świątobliwy trucią znieśiony/ takoz trzymano/ od Arola Czeskiego/ za co Papież na Nankerus Biskup zaboycow Klatwę wydał. Ten Biskup wśaśkich Mszach Ruchował/ ktore sie odbyły/ tylko odprawowały w Biskupie w ktorym był. Przy śmierci tego słysiane było wśaśczne śpiewanie/ i dusze tego widziano niesione od Aniołow do nieba/ zemsta też za iego wygnanie i Duchowienstwa/ padła na Wrocław; bo wśaśek zgorzał/ i Anioł widziany ku miastu z mieczem dobytym podpalający toz miasto.

We Wschodnim Kraju w mieście Dydimorychu/ to sie tego czasu tręfło. Młoz ieden/ podejrzany o grzech żonę/ przymusił do tego na dowód swej niewinności/ aby rospalone żelazo w rece wśaśła; ruszył/ że niewinny ogień szkodzić nie miał; a gdyby tego nie uczynił/ miał to takoz przekonano/ zabici. Widząc rzecz trudną z obu miar; do Biskupa sie udał/ rzecz wśaśke wypowiedział/ prosił/ aby ię u meza uwolnił/ od takiej próby i śmierci. Biskup iednak zrozumiał/ że była winna/ ale za grzech żalutac obiecała napotym powinney czystości przestrzegac/ i na Karanie sie oświadować; Kazał ię żelazo rospalone wśaś w rece. Wrociwszy sie tedy do meza/ wśaśła/ i trzy razy z rospalonym obchodząc okolo iednego mieysca/ takoz Młoz chciał/ nie sie nie spazyla/ z podziwieniem i uśmierzeniem Młoz gntemlinwego. Tak to przedtem niewinności dowodzić wiec kazywano; ale potym tego zakazano.

### Rok Pański 1342. Klemenfa VI. 1. Jana Paleologa 2. Zachodnie wakuie.

Zszedł z tego świata Benedykt Papież/ chwalebnie sprawując urząd Biskupa/ postolst przez lat siedm/ siedm miesiecy/ i dni sześć. Wielkim był umiera.



obronco Wiary/ i heretyków prześladowca. Godnych tylko na godności Kościelne wystawiał; a z swoich/ tylko jednego Biskupa Arelatenkiego/ za prośbą Kardynałów/ mianował. A gdy tego pokrewnie/niektórzy z Panow/ chcieli pościć/ nie dopuścili/ ale te za Kupców w Tolosie wydał. Później zycia tego/ Kładzie go po tych Świątyniach/ których czi Kościół między znaczące Świątobliwymi/ i cudami ta tego Świątobliwość objaśniona. Niektórzy z Francuzom śmierć tego młoda była/ że im nie wszystkiego pozwalali/ dla tego zlosliwie nań napisali: *Hic situs est Nero, Laicus mors, vipera Clero: Devius a vero, cuppa repleta mero.* ale dobrzy żalowali tego śmierci. Po nim obrany Piotr Rogeryusz Kardynał/ rodem z Dycezyi Lemowickiej de Malmonte. Przedtem był Benedyktynem/ a Doktorem Teologii w Paryżu zostawiony/ gdy się wracał do Alastoru/ od zbojcow odarty/ gdy się do Stefana Aldobrandę nie wielkie Beneficium trzymającego udał: od niego odżany rzekł: Kiedyś ja to dobrodziejstwo tobie oddam? Stefan mu rzekł: Kiedy Papieżem zostaniesz; i tak gdy został/ uczynił go Biskupem Tolosańskim. Sam naprzód po Opactwie Jęstanskim/ był Biskupem Arelatskim/ po tym Arcybiskupem Senonskim/ a zaś Rotomagenskim/ nazwany na Papieństwie Alemnsem/ zostym/ w Awenionie koronowany. Po obietni tej godności przez swe Posły godził Arolow/ Francuskiego i Angielskiego; że i Demianska ziemia ich pomocy przeciw Soltanowi Babilonskiemu potrzebowala/ i Hiszpania przeciw Afrykańskiemu Mauirom: co tym Arolom ka- zał przelotować/ i przysięgi na te wojny uczynione kassować; a iesliby z sobą przymierza niechcieli uczynić/ aby te Posłowie nakazali/ i tak na krótki czas to przymierze stanelo. A że wiele na tym należało/ gdyby się Belgowie z Francuzem poiednali/ od którego się oderwali byli; Alemnś ich ka- zał Posłowi swemu od censur Kościelnych uwolnić; ale że oni uznać się nie- chcieli za słusne wyklętych/ iakoby to nie pewna rzecz była/ że oni przeciw Arolowi przewinili/ i temu rebellizowali; Papież/ który wiedział o ich od- stepstwie/ nie kazał ich uwolnić od censur/ azyby prosili.

W tym Rzymianie przez Posły swe prosili Papieża/ aby do Rzymu Stolicę przeniosł/ bez której miasto/ głowa miast Chrześcijańskich/ i go- dności i zasność swoje traci. Francisek też Petrarcha/ jeden z Posłow/ piekne mu weterse ofiarował/ którym go do miasta zapraszał. Ale Papież wymówił się niepokojem między Francuzem i Anglem/ i między Hiszpani/ dla których pogodzenia/ musiał się zatrzymać we Francyi.

Ludwik Bawarski/ co się miał za Cesarza/ zaraz po śmierci Benedykta XII. podawał Namiesnikow w ziemiach Włoskich/ choć Papiejskich/ sam się do Włoch wybierając; wiec tedy Alemnś/ aby mu przystęp do Włoch był zabroniony/ w Rzymie Senatora godność dał Ursynowi/ i Paulo Comiti/ i Posłom swych tam wyprawił/ którzyby Włoskie Kiozeta do siebie/ przeciw Bawarowi/ przyciągneli. Kazał też Biskupom w Kro- lestwach Kłotwy odnawiać/ wydane na tegoż Ludwikę/ od Jana XXII. które te były długie/ raz te przeczytawszy/ kazał/ aby potym bez czytania dzwoni- no/ we dzwony/ i świece zapalone rzucano/ wyklinając go. Wyklinany był i z innymi Ludwikę adherentami Arcybiskup Moguntski/ który niechciał lotem głosić na tego Bawara; i każawszy pozew nań przybić w Awenionie na dzwoniach Kościelnych/ kazał mu się stawieć przed sobą za cztery miesiące.

Tenże Papież postanowił/ aby powszechny Jubileusz bywał co lat pięć- dziesiąt/ nie iakło przed tym co sto lat. Do samżę Papież widział we pie- oboże poważna/ że dwiema kluczami mowiąco: Otworzę wrota/ i z nich ogień wypuści/ którymby zagorzał/ i oświecił się świat wszytek. Miał nazajutrz Misa o Najświętszej Pannie/ prosić/ aby to widzenie/ iesli nie test omylny/ znowu mu powtórzone. I tak się stało; dopiero Kardynałom i inšego Duchowienstwa przyzwawszy/ naradził się o tym ogniu i Jubileuszu z niemi.

Umarł tego roku Robert Arol Sycyli wielce chwalebny/ i część do- stał Kochający; wiele Kościółow i Alastorow pobudował; Kochał się w u- czonych i naukach/ i co mu czasu było od zabaw Arolowskich/ ba i w niebe-

spieczę-

2.  
Nastąpił po nim  
Klemenś VI.

3.  
Godzi Clemens  
Anglika z Fran-  
cuzem.

4.  
Belgowie w Cen-  
surach Kościel-  
nych.

5.  
Petrarcha wierse  
do Papieża posy-  
ła.

6.  
Ludwik znomy  
wyklinany.

7.  
Moguntski Arcy-  
biskup.

8.  
Jubileusz co pięć-  
dziesiąt lat posta-  
nowiony.

9.  
Krol Sycyli Ro-  
bert umiera.

spieczęstwach/ i różnym niechęściu/ na ksiąg czytanie czas dawał. A gdy usłyszał o Arolu Francuskim/ że miał za złe Synowi swemu/ iż się pilno na- uczył/ rzekł tenże Robert: O iak to i życie i wole ludzkie są różne: mnie milsze nad Krolestwo nauki/ i gdybym miał co z tego obojga utracić/ wo- lałbym pozbyć Krolestwa. Przy śmierci ani bojaźni/ ani pragnienie życia w nim się nie wydawało/ i około stoicym a płaczącym mówił/ że mu było śladko umierać: dość tego na ziemi panowania; spodziewam się wiecznego Krolestwa. Wiec że nie miał potomstwa/ ale tylko trzy Wneczki/ Syna tego Arola Kiozeta Alabryi zostali; Pierwsza z nich Joanne zostawił Arolowa Sycyli/ to Kondycya/ aby posła za Andrzeja/ który był Wnu- kiem Brata tego Arola Martellę/ i żeby z nim Arolestwem rozdziła; i o potwierdzenie tego kazał się starać u Papieża. Ale że i lat nie miała ta Joanna/ i przysięgi ani homagium mogła oddać Papieżowi/ Robert też tej nie mógł Krolestwa do Stolicy Apostolskiej należącego dawać/ bez przy- zwolenia tejże Stolicy; żaczym Papież Administratorem Sycyli i Namie- snikiem uczynił tym czasem Aymeryka. W kilku miesiący po śmierci Ro- berta Sancya Arolowa żona tego/ w Neapolu habie Alarek przyjechał. prosiła/ aby jej więcej tytułu Krolowy nie dawano/ ale tytuł Siostry Załony/ iakło inšym. Tak Sancya z Robertem trochę przedtem/ wielka sum- ma pieniedzy/ u Soltana Grob Pański i inše miejsca Święte/ wybaowała/ aby w nich chwala Boga od ludzi Załonnych była odprawowana: Nad to na gorze Syon/ Alastor na dwunastu Francuskimow wystawiła. Tegoż roku Piotr Arol Trynakiery umarł; a po nim Syn jego Ludwik był bez- prawnie koronowany od Jana Tolona obcego Biskupa; bo Arcybiskup Pa- normu niechciał dla censur na Sycyli włożonych.

Umarł tego roku i Bolesław Kioze Bryggenkie i Lignickie. Ten Post wielki barzo ścisłe zachował: ale gdy po nim na jeden obiad sedenastie Kurzor zjadł/ i różnego napoju w się wlał po dostarku/ zapadł w chorobę/ we dni Wielkonocne/ i wkrótce umarł/ częścią od postu mniej dyskretnego/ częścią od nakłania zaraz gwałtownego/ na naukę drugim/ aby wszykie- go w miarę sązywać.

Wojna Afrykańska na Hiszpanow nastąpiła/ bo Marrocius Arol Granaty/ wielka armata wodna nagorował. Ale Pan Bog Chrześcianom poszczęścił/ bo i na morzu nie raz te Pogany zwyciężyli/ i dwanaście galer/ u portu Bullonskiego/ Mauirom zginęło/ i cała ich wodna armata u rzeki Gwadamecyła/ zbita/ gdzie też galer/ abo okretow trzydzieści i pięć zatopio- no/ drugie wzięte/ Wodzowie Poganscy poległi. Genuencykowie też trzynastie galer przysłali/ aby na pomoc Hiszpanom/ którzy na Galery Bo- niakoba Arola Maurytanskiego/ napadli/ i po długiej bitwie/ na łód wy- siadli/ gdzie było drugie Poganskie wojsko/ wielkie zwycięstwo otrzymali/ i którzyści wiele do Genui zawieśli. Pomogło im nabożenstwo i część Świętego Barnaby Apostoła/ którego głowę w srebro oprawno Genua i wielka część przyjechała. Potym Alfons Arol Bastelle/ Algezyre obległ/ miasto zacne/ obleżeni nymowali tych/ którzyby Alfonsa zabili/ i wiele się ich sprysięgło/ którzy gdy do obozu Arolowskiego przysli/ poimani a Arol wybaiony. Przeszkodziła dalszym sukcesom niezgoda między Ja- kubem Arolem Balearskim/ i Piotrem Aragonskim/ a gdy się z woli Pa- piekiej do Baccynony na pogodzenie złąkali/ na zabicie zdradliwe Ara- gonczyk Arol Balearski godził/ co tego żona iakło Bratu wydała: nad- to z Francuzem się znowu na tegoż Aragonczyk/ i stad były początki dłu- żych niezgod.

W Państwie Greckim/ gdy się tam Jan Bantafzenus wdał na Ce- sarstwo godności/ chciał też godności Herman Wielki Apocautus/ i dla tego przysłał sobie Małżeństwą z Corta Cesarstą. Ale nie tufiac sobie tego iakno/ dla podlego rodu/ list do Papieża od Cesarzowej zmyślił/ w którym się bydz Batołickę mienila/ lub się z tym Cesarzowi nie wydawała. Prosiła go też o pomoc na nieprzyjacioly/ których zbawił/ zaraz tawnie do Aeto-

55

lickiego

tego Pachwały.

9.  
Żona tego Krolo-  
wa Habie Załony  
ny bierze.

10.  
Obzarstwo zab-  
ia.

11.  
Mauirom Hispa-  
ni zbili.

12.  
Głowa S. Barna-  
by Apostoła.

13.  
Zła zamysł Apo-  
kanka zła wysłły.



liciegiu Kościółu swym przykładem miała dać pochop. Papież tym uciechy w wierze i o umacniał i tak miała inszych do Rzymu iedności prowadzić przez list nauczyl. Ow list Papieński Apocallis naprzód przeioli aby obaczmy i jeśli na małżeństwo swej Córki z nim Cesarzowa przystanie list ow sątał i jeśli by nie przystała aby list ow przed wszystkimi czytał i tey z całym domem śmierz siedział u pospolstwa i kroczy tey nie cierpiato w iedności z Kościołem Rzymskim i z całym spodziemal sie otrzymać Panstwo i jeśli by tey nie zabił to myślił sie w takiej fortecy zamknąć albo w kray inszy iachać. Ale mu sie zdrada zle powiodła i chciał sie naprzód panoszyć. Kłote wodno goruloc Carogrodzanow na podarki wycołagal i z pieniedzy ich żdzierał i wieził nad to nowe podziemne wieżenie budować kazał. Co gdy wieźniowie postrzegli i że on tam ogladał robote z iednym tylko sluga i kłatac sie tego nowego wieżenia znowili sie nań i naprzód nań kamieniami kłatać poczęli potym kłiem go ieden w głowe raz i drugi uderzyli i drugi dostawszy siekiery od mularzow uciął mu głowe. Tak zle zamysły i zle wychodził.

### Rok Pański 1343. Klemenśa VI. 2. Iana Paleologa 3. Zachodnie wakuie.

1. *Rzeczy Wschodnie.* Świętey wojnie przeciw Turkom Alemens zamyslał: ale domowe wojny Panow Chrześcijańskich trzymaly. Sami tylko z Papieżem sie złączyli na Turki Wenetowie Hugo Arol Cypryjski i Rhodyscy żołnierze. Cesarz też Carogrodzki Jan Paleolog na Turkow o pomoc Alemensą prosił i dla tego chce swoje ku siednoczeniu sie z Kościołem oświadczał z swemi. W Adryanopolu iednak na Cesarstwo Wschodnie koronowany Jan Bantafuzenus z żoną Iréną i potym przyłachawszy do Carogrodu kazał i sobie i Annie Cesarzowej i Janowi Paleologowi młodemu Cesarzowi przysięge oddać i oddano i on Córke swoje za tegoż Paleologa wydał Helenę i Cesarzowa przywitana.

2. *Aragoński Król i Aragoński Król.* Miedzy Balearskim i Aragońskim Arolmi wojna była. Sami Balears na Króla swego Jakuba zli i prosili Piotra Aragońskiego żeby ich pod moc swoje przyioli i byleby z Armato do Insuly przypłynął poddać sie mu obiecali. Uczynił tak Aragończyk i z pierwszym wstępem Jakuba zwoiował i z nim i swoich od siebie odstępstwem przestraszył i usiedli z Maioryki i tak Piotr Królestwo Balearskie opánował.

3. *Znamy Ludwik wylęty. Arcybiskup Mogunski złączony.* Gdy Alemens postrzegł że łaskawość Benedykta XII. nie pomogła nie Ludwikowi Bawarczykowi i amyslił Elektorow do obierania Arola Rzymskiego namawiać. Pierwey iednak Ludwika napomniatł aby Cesarzski tytuł porzucił aby herezyi sie wyprzyslogi i herezykow obrone opuścił aby Kościołom nie trapił. Ale gdy sie nie poprawiał i o przeszle ecessy i o herezye promulgowane i o cudze żone infemu dano kazał Biskupom w kazda Niedziela i Święto Kłote na niego i adherentow tego głosić i że jest wyzuty z godności wszelkiej i zym nieco przetrząsany przez Posły swe pokazował i tak przedrzym chce do złączenia sie z Kościołem. A Henryk de Virneburg Arcybiskup Mogunski przy Ludwiku stojący że sie upornie nie stawiał przed Stolicą Apostolską za upór skarany i tak mu przedrzym groził Papież dla zbrodni i kłotem Kościół spęcił złączony też z Arcybiskupstwem i na tego miejsce dany Gerlacus Nassovius. Lepiey sobie poradził Baldwin Arcybiskup Trewirski który wypadł z listy Papiejskiej przez Posły swe i listownie sie ukorzył i na wszystko Papieżowi sie ofiarował.

4. *Zdrada w dyspensie małżeństwa.* Po śmierci Roberta Arola Sycylii Arol Kioze Dyrachistie chciał poiać Maryę Siostrę Joanny Arolowej Sycylijskiej i Wneżkę Robertowa choć ona była zrekłowana z woli Roberta i Arola Martella Arola Węgierskiego za Ludwiką Brata drugiego Andrzeja Arola Sycylii aby sie Arolestwo Węgierskie do Potomków wrocilo. Ale Arol Kioze wymógł zdradliwie dyspensę przez Brata Bardynała i poiał Maryę Arolową

lowy

lowy sie Joanny nie radząc. Gdy sie o to przed Papieżem użarzał Arol Węgierski Ludwik Syn zmarłego Arola Arola i Papież odpowiedział iż zdrada w tym sąkas była i takoby zrod przyczyna była do zabicia Jędrzeja Arola Sycylii. Tego Jędrzeja Marka Szibietę Arolowa Węgierską przed iego Koronacją na Sycylijskie Królestwo iachała do Rzymu i nawiedziła Kościoły SS. Apostolow Piotra i Pawła gdzie ze czcią przyieta i dała do Ołtarza Śbawicielowego drogi aparat i lichtarze i naczynia złote i oproz bogatey w pientadach oferty na kilkakroć sto tysięcy śacowaney także i insze Kościoły ubogaciła. Nawiedziła i miejsce gdzie było Sudarium, albo tuwalnia Śbawiciela i z iego tam wyobrażeniem gdzie nabożnie płacząc otrzymala grzechow odpuszczenie. Ze zaś nie zaraz Joannie i Andrzeiowi Królestwo Sycylijskie dawał Papież przyczyna była i z Joanny wyniosłości dla ktorej ona także nad mężem panowała i on sie też tu nie otrząsnął.

Biskup Lincolmski Henryk tego roku umarł nowy przestroge dał inszym na sobie. Za żywota i drugich krzywdą swoje Oekonomia pomnażał i zwierzyntec dla lani swoich ogroził i w ktory niektorych poddanych grunty zabral nie bez ich przekleństwa. Po śmierci pokazał sie iednemu iak łowica iaki w krotkiej zieloney odzieży z rogim albo trobą u syte i z łukiem i strzałami w ręku i kazał prosić Anonikow o to nad nim miłosierdzie aby oddali dzierzawcom własnym te grunty ktore im na zwierzyntec zaiol i żeby tak ten stroy z niego zdieli w ktorym sie poty miał błękać pokiby nie oddano co im wzięto i tak oddano.

Czystości też obrona i zaśluga na Błogosławionej Tuskanie Weroniejskiej sie pokazała ktora tego roku zstała na głos z nieba: Podzi Odlubienico Chrystusowa weźmy korone ktoreć Pan zgotował na wieki. Ta po śmierci męża bardo sie w czystości wdowie zachowała ale tey uroda zranienie trzey młodzianowie i gdy sie do niej udali z tym zamysłem pierwsy od Czarta zadusony drugy dwa tamże nagle trupem padł a one Pan Bog czysto zachował. Szukali Rodzicy swych owych Synow aż ich tam znaleźli. Gdy ona rzecy im wshytkę powie i profona od tychże Rodzicow aby ich modlitwa wskzesiła tak uczyniła i oni wskzeszeni potym długo pokutując dobrze poumierali.

W Aquitani pozwoili Papież aby Świętego Marcyalisa Świętego szono iak iednego z Świętych Apostolow. Udał też odpusty tym i ktorzyby przez okławe Bożego Ciała na Kościelnym nabożeństwie byli.

### Rok Pański 1344. Klemenśa VI. 3. Jana Paleologa 4. Zachodnie wakuie.

Nakazał wyposkom Chrześcijańskim do Ziemi Świętey wyprawę Alemens i nadał odpusty i częścią tym ktorzyby Arzyz Święty przyjmowali na te wojny i częścią tym ktorzyby na nie pomoc pieniężną dawali i wiec że w Arcybiskupstwie Kolenńskim i Trewirńskim hoynie pienigdze na to sypano Baldwin Trewirski i Walramus Aolenński Arcybiskupi otrzymali za to u Stolicy Apostolskiej aby okrom wielkiego Postu przez cały rok wolno tam było w insze posty iść z nabiałem i masłem co do tych czas trwa. Zgromadziło sie tedy siła Chrześcian na zamorską te wojny i w Krotce na Smirne i kłod na wiernych wypadal nieprzytacieli uderzyli i port opánowawszy nawy Chrześcijańskie zwyciężyli i Smirne opánowali gdzie wiele Poganstwa pozabiano.

Michał Cesars ieden z Fratricellow przy Ludwiku Bawarczyku długo stoił przed śmiercią sie upamiętał i iego przykładem Franciscus de Ascula Minorcyta który wyznał o ubóstwie Chrystusowym i Apostolskim to co Jan XXII. wyznawać kazał i swoje przeszle przeciw temu pisma potepił.

Lub Andrzeiowi dany tytuł Arola Sycylijskiego od Papieża iednak samo Królestwo dane Joannie Arolowej żonie iego w te Kondycje i naprzód aby

5. Królowy Węgierskiej dary do Kościoła S. Piotra.

6. Cudzych rzeczy zarwane skóra.

7. Nieczystych skaranie i pokuta wskzeszonych.

8. Marcyalis. Okława, Bożego Ciała.

1. przyniesy, w Poty; Kolenńskiego Trewirskiego Kościoła.

2. Smirne biora Chrześcijanie.

3. Fratricelli dwa naproczens.



4. Joanna Krolowa Sycylijska. Maż jej tylko tytuł ten miał nie rzady.

5. Krola Balearskiego go gędzny koniec.

6. Xiazg insul Kanaryjskich.

7. Algezira Maurom wzięta.

8. Tam Koscioł B. Virginis Palmarum.

9. Delphinat iak do Francuzow przy szedł.

10. Turcy zbili za pmodem S. Láná Chrzęcielca.

11. Tatarzy zbili.

aby przymierza nie czynila z nieprzyjaciolmi Koscioła; nad to aby godności Kosciołne w Sycylii przy samym Papiezu byly; i aby w rok dawala uncy stotą osm tysiecy/ od tego Krolestwa. i aby trzysta konnych / albo stote zbroyne/ stawiala Kosciołowi na trzy miesiace. Szkodliwio bylo/ ze Kardyńalowi odiete bylo sprawowanie i rzady tego Krolestwa/ bo Joanna chce sama panować/ do rzadow nie przypuszczając meza/ hardo sie sprawowała/ i niezgody sie między obiema wschynaly/ o co to Papież upominał.

Chciał pogodzić Klemenśa i Krola Aragonjskiego/ z Balearskim/ przez Kardyńala/ ale nie nie sprawił/ do Aragonjskiego mu inſe miasta odebrał/ obległ go w Perpinianie/ i przypchnął go do poddania miasta tego/ a Balearski Krol tylko go o zdrowie i wolność prosił/ bo z Krolestwa cale wyzuty był/ tylko mu doroczny dochód Aragonjski zostawił/ czego on znieść nie mogąc/ do Francji uciekł/ i woynę znowu odnowił/ Kieśtwo Mompeliery/ Krolowi Francuskiemu za sto tysiecy czerwonych złotych przedawł/ ale na tej woynie zbity tak załonezył.

Papież zaś Ludwika Hiszpana/ potężnego Krolow Kastylii i Leontinu/ uczynił Kieściec Insul/ ktore Fortunatas zowia/ albo Kanaryjskich/ w przemowie o tym/ słow owych z pisma zazwyczaj: *Faciā te Principem super gentem magnam*, obiecał tam Ludwik lud do Wiary Chrystusowej przymierzyć/ i sekre Mahometanów tam wygabić/ na odiecie tych wysp Poganiſtwu/ prosił Papież o posiłki temu/ Francuz/ ale Francuzi zbity od Anglikow na potyczce Kressyackiej/ nie mogli go posiłkować. Alfons też Lusytanjski/ sobie te Insuly przypisał/ lub ich dla Papieża następował.

Przeciwko Maurom zaś Alfons Krol Kastylii wolał/ w Krolestwie Granatenskim wziął im obronne miasto Algezire/ po długim obleżeniu/ gdzie wiele potyczek musiał/ z Maurami wypadającemi na odsiecz zwozić/ ale u rzeki Palmaru/ znacznie ich pogromił. Przepuszczono wszystkim w Algezirze/ i wynieść dopuszczono/ gdzie chcieli/ i przymierze z Maurami na dziesięć lat uczynione. Dwie Corli Albobacena pod Taryssa poimane odesłał Krol Alfons Krolowi Maurów/ ktory mu za to wielkie podarunki przekał. Rządził Alfonsowi Papież/ w Algezirze Biskupa Stolicę założył/ i uczynił tak/ a z Megetu Koscioł Panny Maryi *Palmarum* uczynił/ w Niedziele Kwietnia.

Gdy Edward Anglii Krol chciał Krolestwo/ albo taką Prowincję Krolowi Francuskiemu wydrzeć/ Humbert Delphin Wiedeński/ pierwey niż został Zakonnikiem/ Kieśtwo swoje wielkie albo Delphinatam darował potomkom Philipa/ i prawo swoje tam na nich zlał i prezentował/ sam potomstwa nie mając/ a swemu ludowi w Delphinacie będącemu/ chęć obrony przeciw Sabaudom opatrzył/ i tak to Państwo na Syny starſze Krolow Francuskich zlane/ to Kondycya/ aby imie Delphinow im dawano.

Syn Krola Cypryjskiego/ tych czasow wielką ligę Turkow zbil cudownie. Widziany był przed iego namiotem iedziec takis z biala chorągwią/ czerwonym Krzyżem nąznąziona/ ktory był w Korze wielbłądziej/ z iasnieyszą nad słońce twarzą/ ktory Chreścianom kazal/ na Turki aderzyć/ o zwycięstwie im przyszłym opowiadając/ uderzyli tedy/ i wszystkich do szętu zbili/ iednak z Chreścian tam na trzy tysiące legło. Potym sie im Jan Swiety Chrzęciel pokazał mowiac/ Jam iest com rzekł: Oto Baranek Boży/ ze. a na rozegnanie zabitych Chreścian/ dal znak: a tego znajdźcie okroglą kwiāt/ z literami *Christianus*, to was.

Razimierz Krol Polski/ z Ludwikiem Krolew Węgierskim/ na Litwie/ ktora przeszłego roku Prusy plądrowala/ i iestze bez Wiary Chreściankiej/ zostawala/ nastąpił/ chęć to do Wiary przywieść/ a nie nie wskorawł/ chciał wszystko pustoszyć/ ale ze luz rzeki na wiosne rozlewały/ nie nie sprawiwszy/ musiał sie powrócić/ a Ludwik na Tatars/ Siedmigródzka Ziemię najeżdżając/ uderzył/ i Wodzą ich Arłama poimawł/ i wielu trupem polozwł/ ostatek ich rozproszył/ i obóz im wziął/ czynione przez trzy dni dzieł Bogu publiczne.

W Anglii

W Anglii nowe Rycerstwo postanowione/ to iest *Ordo Equitū Garteriorum*, ktorych było dwadzieścia i sześć/ a Krol Angielski między nimi pierwł/ a na mieysce ktorego z nich zmarł/ inſy bywał obierany. Płasz mieli białe/ a na lewey goleni nośenie złotem i perłami sadzone/ za Pasteriorum w An glij.

### Rok Pański 1345. Klemenśa VI. 4. Jana Paleologa 5. Zachodnie wakuie.

N A Krolestwie Sycylijskim Joanna z Mezem Andrzejem była nie zgłowie/ ani go sobie powazala. Raz nić złote na strone Krecac/ spytana od niego/ na co to? rzekł: śmieć/ tobie to na powroz/ i drudzy nam to podbitali/ strzegac iey inſego meza po zabiciu iego. Wiodł to Papież do zgody z nim/ a iego chciał w taki sposob koronować/ ze przez to nie miał mieć żadnego prawa do Krolestwa/ tak/ iż gdyby Joanna pierwey umarla bez potomstwa/ Krolestwoby należało do Siostry iey Maryi/ i iey Synowi/ ze on w ten czas złozyc miał Krolewski tytuł i pod Elarwa mu zakazano/ piąć sie w te czasy na Krolestwo/ i przysięge mu o tym nakazano. Ale iuz o śmierci tego zamysłano/ i w Awerſie wnet od tych/ z ktoremi była zmona/ w nocy zadzierżgniony/ i z okna w ogrod wrzucony. Przyczynę śmierci tego Kłada/ i na naprawę żony cudzołoznicy/ iuz o inſym mezu zamysłatocey/ to iest Ludwika Kieściec Tarcentynskim/ i na pogroźki samego Andrzeia Krola przeciwko obwinionym/ ktoroby Krolestwo obiał. Zaczyn niektorzy/ autocy sie w zbrodniach/ bojąc sie o sie/ iego uprzedzili/ i sprząneli. Był ten Andrzej Synem Karola Krola Węgierskiego/ Brat Ludwika także Krola w Węgrzech. Leżało ciato zabitego Krola/ ani o pogrzebie tego Joanna zamysłala/ a sie Kanonik Neapolitański śmiał/ ze ie do Neapolu Kazał zawieść/ gdzie długo w podłym grobie leżało/ aż mu Opát ieden wystawił grob marmurowy/ i w nagrobku wyrzcił/ ze Joanny żony zdra- da/ i tym powrozem/ ktory mu Kazał/ uduſiony. Po tego śmierci gdy Joanna chciała wiać inſego Meza/ Papież iey zakazał/ aby go bez porady Stolicy Apostolskiej nie obierala/ zeby śnadz Krolestwo to nie padło na nieprzyjaciela Kosciołowi/ albo do tej godności nie sposobnego. Po- tym na zaboycow Andrzeia Krola/ Massyltyzylowte u Papieża nastopili/ przeto Hugonowi Bomesowi Awellinu/ zlecono Inkwizycya na zaboyce/ naprzód pokoiowych tego śpietna śmierci stracono/ potym do wieszienia dano Roberta de Cabanuz/ Syna Marszałka Sycylii/ i Philippe Ochmistrzy- strzynia Joanny/ i Sahcy Wneźke Philippy Graſowy/ ktore gdy ich mezo- no/ znalezione winnemi śmierci Krolewskiej/ i zdano te na śmierć tego. Pa- pież też Postem swym uczynił w Sycylii Tymeryka Kardyńala/ i Namieſni- kiem mu bydz Krolewskim/ w rzeczach dotychczas/ Kazał/ pokiby sie nie poką- zalo/ iesli Joanna była winna śmierci Krolewskiej/ albo niewinna. Bo też swemu Postłowi/ i Nowellowi Balzynſhowi zlecił Inkwizycya/ na przyczyn- cow zaboystwa tego/ a iesliby sie co na Krolowa pokazalo/ rozkazano/ p- mu ro wszystko opisał/ Stolicy Apostolskiej/ sedna nie zostawiono. Tym- czasem Bertrand Bomes Inkwizitor zaboycow/ o roz Kazał Bomesow de Tra- lizi, i Ebuli/ ktorych na wozach lud bil kamieniami/ a potym ich spalono.

W Amsterodamie/ chory ieden przez womit wyrzucił Nayswiętszy Sakrament/ a gdy hostya Swieta w ogień wrzucono/ a w nim dzwoni- tasniata/ wzięto is do Koscioła/ i w wielkiej gęci miand.

Był tych czasow B. Peregrinus Zakonu Serwitow/ ktory sie dſiwnie B. Peregrinus przesławował/ bo przez lat trzydzieści/ nigdy nie średział/ nigdy na łozku Serwita.

G g

nie

11. Nowe Rycerstwo Equitum Garteriorum w An glij.

1. Andrzej Krol Sy- cylijski zabity.

2. Zaboyce Krola- wski Karza.

3. Naiswiętszy Sakrament w ogniu.

4. B. Peregrinus Zakonu Serwita.



5. Gerard umiera.

I. Algotua.

6. Krucyna domu.

7. Spowinowacenie z wyklytym.

8. Smirnosy Męzczyzny.

9. Dzieci z Krzyżem.

1. Rzymskim Krolom obrany Karol Margrabia w Morawie.

nie leżał i w chorobie/ ale na kamieniu/ i esli sie zdrzymal/ golenie mu gnioło od piekielnego ognia/ co on iako Job cierpiac/ dozostgal sie do Arucyfi-  
 5. rzy/ Ktory mu/ swym dotkniem/ golenie zlezył. Pawel pioty/ o nim Pa-  
 14. cierzcie Baplanie pozwolil. Tegoz roku S. Gerard z Walencyi Franciszkan/  
 a przed tym Pustelnik i wielki postnik umarl. Zlecone mu byly Euchenne  
 prace/ ale gdy dlużo na modlitwie trwal/ Aniol za niego Braci Zakonney  
 obiad gotowal. Po smierci/ gdy powrozyl sie u dzwonow porwal/ same  
 dzwony nie przestaly mu dzwonic. Rowny iemu Swiatabliwoscia byl Al-  
 gotus/ goracy o chwale Bozay/ ten przed smiercia/ na trzy dni oslepl dla  
 I. Algotua. wielkiej zaslugi z cierpliwosci/ gdy za tego zdrowie Swieta Brygitta sie  
 modlila/ glos uslyszala/ on iest iako jasna gwiazda/ nie przystoi aby w cie-  
 niu zycia smiertelne go zostawal/ wezwany tedy do wesela/ Ktorego zadal.  
 6. Inakza smierc byla Jana de Monte Forti, we Francyi/ przy Ktorego smierci/  
 Krucyna domu. dom tego Krukow moc nie widana osiadla/ na znak/ ze pieklo zaslugyl przez  
 swole zbrodnie.

Ze Basimierz Krol Polski chetel sie z domem Ludwika Bawarskiego  
 7. spowinowac i Ludwik Krol Węgierski Stefana Brata swego Krola  
 z wyklytym. Siedmigródzkie/ obtema Krolom to Papiez zganił/ ze sie z Koscielnym  
 nieprzyjacielom laczye chcieli/ z Ktorem zakazana wshytkim przytacz/ iako  
 z wyklytym/ i ze ci tez wyklyci/ Ktorzy go za Krola abo Cesarza mieli. Ale  
 sie oba Krolowie wymawiali/ Basimierz/ nalezdem poteznym od Krola Cze-  
 8. skiego/ o Schowe mu odebrana/ z tym pomocy potrzebował/ a Ludwik to  
 z zala uczynic chetel/ tym sie chce wzmoenie/ na zemwienie sie smierci  
 Andrzeja Brata swego Krola Sycylii.

W Azji Marbassan Krol Poganski Joni/ obległ Smirne/ zeby  
 8. Chresciantom dalej nie wytekali/ nie raz od nich odparty/ i zbity/ struli na  
 nich zaszyl. W obozie Killa chorogwi zostawil/ sam z celniejszym woy-  
 skiem/ na gorach sie zatrzymal/ na nasych czelstac. Nasi gdy sie rozbiegli/  
 Korzyci zbierac/ Marbassan na nich przypadł/ Ktorzy/ lub sie mezne stawali/  
 li/ lezba iednak nieprzytaczil/ ich przemogla/ i przedniejszych dwudziestu  
 i dwu glowy przyniesione Marbassanowi/ Ktorzy iako Męzczyzny polegli.

Woytko tez zachodnie wyprawil Papiez za morze/ z Humbertem Del-  
 9. finem Wodzem/ Ktore cudami tez umocnione. Bo w Aquili na ostarzu  
 widzialo Nayswetera Panna barzo iasno/ z Panem Jezusem/ Ktory Krzyz  
 mial w rekach/ wiele tez dlatcel sie rodzilo z Krzyzem na ramieniu.

### Rok Pański 1346 Klemenja VI. 5. Jana Paleologa 6 Zachodnie wakuie Rok 33.

Z tak dlugo w uporze swym trwal Ludwik Bawarski/ Papiez Bleko-  
 1. row na obieranie Krola Rzymskiego listownie namawiat/ przelozyl  
 im tego potrzebe/ w takim zamieszanu Chresciantstwa/ i herzeniu sie herczy/  
 i odseplenstwa. Wwalnal ich tez od przyslegi Ludwikowi uczynionej/  
 a Ludwika mlodsze Bawarskiego/ nie radzil obierac/ ze Brandeburskie  
 Margrabstwo/ bezprawnie trzymal. Ze zas zwolante Elektorow na wy-  
 bierante Krola Rzymskiego/ nalezalo do Arcybiskupa Moguntzkiego/ a  
 Henryk de Warnemburg, dla slusnych przyczyn wyzey pomientonych/ z tej  
 godnosci byl od Almensa/ w Kole Barydynalskim/ zlozony/ a Gerlacus Nas-  
 2. covius Comes, na tego mieysce dany/ ten do obierania Rzymskiego Krola  
 dobra sie przylozyl. A gdy Jan Krol Czeski z Synem swym starszym Ba-  
 rolem Morawskim Margrabia/ obiecujac obrone Kosciolowi/ i uspokole-  
 nie sie z Krolimi/ Sycylijskim/ Francuskim/ i Polskim/ byle godnosci Cesa-  
 3. rskiej swemu Krolestwu zyczyl Papiez/ on tej godnosci zyczac temuz Baro-  
 lowi/ po nim wylozyl/ iesli by Krol Rzymskim byl obrany/ aby on tez  
 obiecal prawa Kosciolne/ od Henryka Cesarza dane/ przywrocic/ i Przywo-  
 4. waleie/ Ludwikowe sprawy i wyroki poznoscic/ z nim przytaczni nie miec/  
 iako wyklytym/ ale nan wolowac swym Kolem/ nie starac sie o Sycylii/ i

Sardyn

Sardynia/ ani o opanowanie ziem Koscielnych/ nie rzadzie Krolestwem  
 Rzymskim/ przed potwierdzeniem na Cesarstwo/ i po Koronacyi tej obie-  
 5. tnice powtorzyc. Z tym Papiez obiecal go Koronowac na Cesarstwo.  
 Wiecez tedy Walecama Kolenzkiego/ Baldwina Trewirskiego/ i Rudolfa Sa-  
 14. skie Krasie/ na to wiodl/ aby na Seymie Elektoralmym/ Ktory mial nakazac  
 Gerlacus Arcybiskup Moguntzki/ Barola na Krolestwo Rzymskie wezwali.  
 Zgromadzeni Elektorowie Katolicy od Gerlaka do Bensy/ uznawszy oster-  
 6. rocenie Cesarstwa/ i slusne od Jana XXII, i od Almensa slozenie Ludwi-  
 ka Bawarsa/ i wyzucie tego z praw do Korony/ i Cesarstwa/ dla swych  
 zbrodni/ i swole przed tym za nim zdania Kassowawshy/ zgodnie obrali Ba-  
 7. rola Margrabie Morawy/ na Krolestwo Rzymskie i Cesarstwo. Pochwa-  
 lil te Blekcy Papiez Elektorom/ i Barola do spraw tej godnosci przy-  
 8. zwolitych/ napominat/ przy iey powinowaniu/ Ktory tez/ czego iak napre-  
 dzey zadal Papiez/ byl Koronowany w Bonnie/ Dycezyi Kolenzkiej. Mial  
 9. swoje obroty zaraz po Blekcy Barol/ bo niektorzy przy Ludwiku stali  
 z woytkiem/ lub drudzy za Barola sie zastawiac chcieli/ i Papiez Francuza  
 z infemi Pany Chresciantskimi na pomoc mu wzywal/ az Francuz dla prze-  
 10. graney z Anglem iey nie dal. Bo gdy w Normany/ chce ia opanowac An-  
 gielzki Krol Edward/ z okretow wysiadl/ pod Paryz sie pomienawszy/ na  
 woytko Krola Francuskiego/ Ktory mial posilki od Krolow Czeskiego/ Ma-  
 11. warzkiego/ Bawarskiego/ uderzyl/ w polu Arcyackim/ gdzie Krol Czeski/  
 Krol Lotarynski/ i infych iedenascie Krolow/ osmdziesiat Baronow/ dwa-  
 12. nascie set Szlachty/ i infych dosc/ poleglo/ a Zolnierza infego Francuskie-  
 go padlo/ na trzydziesci tysiecy. A ze Szkotowie byli w ten czas do An-  
 13. gly wtargneli/ i tych Edward na dziesiec tysiecy zbil pod Eborz/ i Krola  
 ich poimal/ snadz na ukaranie tego nalezdom Koscielnych/ i palenia/ lub w  
 14. golenie postrelony/ gdy postrelu dobyt nie mozono/ za wezwaniem Swiete-  
 go Niniana go pozdyl. Nad to tenze Edward w Brytannii i w Aquitany  
 15. biac sie z Francuzami/ wszedzie ich zwyciezal i mial wiele opadowal. Gdy  
 zas Tarwanne burzyl Anglikowie/ w Kosciol ieden chetel strzala zrzuci/  
 Korone Nayswietney Pannie/ ale iak sie mu zlamal/ i ulomki rozleciawszy  
 16. sie/ niektorzy rancly/ czym sie zatrzymali od lupienia Kosciola. A gdy  
 Edward miasto Balesum obległ/ dlugo tam sie bawil/ rozgniewany o to  
 i wygarde/ dal miastu te Kondycy/ iesli by niechcieli zburzenia miasta/ zeby  
 17. siestcu przednich swych na Karanie wydali/ a infsi mieszkancie aby w iedney sa-  
 18. dni wysli z miasta. Ofiarowal sie ieden naprzod za Opczyne/ a potym in-  
 19. ni. Co widzac Krol/ dla ich cnory przepuscil im/ i Krolowa w powrozach  
 20. ich widzac/ odprosil ich/ lez pospolstwo wynisc musialo.

W Krolestwie Neapolitanym rebella powstala/ na Joanne/ iako  
 1. winna o zaboystwo Mleza swego Andrzeja Krola/ i Ludwik Krol Węgier-  
 2. ski nie dosc mial/ ze infych Karano o to zaboystwo/ Kiedy Joanne prze-  
 3. szano/ w tym winnijszy/ lub ia drudzy bronili. Przeto woytko przeciw-  
 4. ko niey gotowal/ na pomste smierci Braterskiej/ i Joanne to/ oraz i cudzo-  
 5. lostwo zadawal/ a u Papieza sodu o to wylozyl/ i zeby z Krolestwa byla zlo-  
 6. zona. Ale Papiez go lagodnie zbywal/ i Joanne skladac bylo trudno/ ie-  
 7. szce nie przekonany. W tym Genuenzykowic/ czy z poduszzenia Krola  
 8. Węgierskiego/ czy z nienawisci ku Joanne/ dla zemsty nad nia/ o odiecie  
 9. im samkow niektorzy/ wyprawili sie do Sycylii morzem/ i dosc zlego tam  
 10. zrobili. Ale Almens to slusac/ na wshytkich Sycylii nalezdzaiacych Krol-  
 11. owe wydal/ i pogodzil ich przez Posta z Joanne. Oni potym Chium wy-  
 12. spe odebrali/ a Wodzy ich/ w mieyskie folwarki wpadac zakazal. A gdy Sy-  
 13. naczal tego z lekkości dziecinne wszed do iedne winnice/ i Killa gron tam  
 14. urwal/ Chy go Wodzowi oddali/ nie wiedzac ze to Syn iego/ a zrozumia-  
 15. wshy to/ za nim sie przyczyniali/ zeby mu odpuscil. Ale on grona mu do  
 16. syty przywiazal/ i okolo miasta obwodzil/ a rozgo go bic/ kazal/ naprzyklad  
 17. drugim i postlach.

W tenze czas zacny przyklad mestrwa dal Deodatus Gozo Rhodyjski

Sg 2

4ycc

Koronowany w Bonnie.

2. Zbity Francuz od Anglikow.

3. S. Ninianus Krol Szkotow ratue.

4. Lupiezcy Koscio- la skarani.

5. Milost Opczyzny platna.

6. O zaboystwo me- za na Joanne Krolowa gas.

7. Przyklad sprawie dlaposci i na Sy- nu.



8.  
Smok zabity.

Rycerzow Wodzy nie daleko od miasta Rhodu pod gora Swietego Stefana w ianie byl smok wielki/ ktory i zrodlo z tamtad wynikajace/ i powietrze zarażal/ i bydlo/ i ludzkie ziadał. Gdy sie nań nie śmiał nikt znieść/ Deodatus tylegos i taklegos smoka z plona uczynić/ i natkał kazał; a pod spód dał kółka/ na których go obracano/ iako chiano/ wiał potym dwu brytanow dobrych/ i sam w Aryste na kontu ustrotonym wylezdział/ i wskazygic na owego fałszywego smoka/ przycyzył kontą/ i pśow/ że sie go nie bał. Bilką razę to uczyniwszy/ potym z Czeladzi/ i z owemi psy na smoka żywego/ z krzyżem wyiadał/ wezwawszy Najswiętszy Panny/ i smoka owego tak wychodzącego pokonał.

9.  
Czech od Polaków zwyciężony.

Miedzy Bazimierzem Krolew Polskim/ i Janem Brolem Czeskim zaszczę bylo/ że Bazimierz Henrykowi Kiożeciui Reganikiem/ Sreyskar abo Wschowską ziemię/ tak swoje chciał odebrać. Arol Czeski broniąc Henryka/ z Bazimierzem wojnę mającego/ do Polski wtargnął/ i będąc na tedno oko niewidomy/ mowił/ że nte stał o drugie oko/ ale chciał go pozbyć/ byle murów Krakowskich dopadł. Ale mu Polacy przystępu zabronili/ i Ludwik Krol Węgierski na pomoc im przyszedł/ z tym Czech wielu swych u biału utraciwszy/ ze wstydem odszedł.

10.  
Kościół Bożego Ciała w Krakowie.

W Krakowie zaś/ z Kościoła Wszech Świętych/ chodzące pusłke z Najswiętszym Sakramentem ukradli/ rozumiejąc/ że była złota. Ale gdy miedziąna bydz postregli/ w błoto ię na przedmiesciu wrzucili/ z Swiatością. Gdy zaś tam iasność niezwyčajno widziano we dnie i w nocy/ Biskup post nakazawszy/ tam z Duchowieństwem przyszedł/ i znalazł ed sie powiedzielo. Odniósł potym ze cęta to do Kościoła swego/ a na onym miejscu/ gdzie owo znaleziono/ Arol Kazimierz Kościół Bożego Ciała wybudował/ i gdzie potym miasto Kazimierz nazwane zalozył. Na Olgerda Kiożeciui Litewskiego/ Krzyżacy mocno tych czasow nastąpili/ ktory we czterdziestu tysiecy swoich zwiódł z niemi bitwę. Padło z obu stron ludu wiele/ ale Krzyżacy gore otrzymali/ i Litwy zbili na osiemnaście tysiecy/ zaco w Krolewcu/ Kłajtor Pániencki wystawili.

11.  
Olgerda Krzyżacy zbili.12.  
Katakuzenus dał wstęp Turkom do Cesarstwa wschodniego.

W Państwie Wschodnim Jan Kantakuzenus/ wdąwszy sie na Cesarstwo/ dla tronu swego zwiędzeni/ chciał sie z woyskiem Chreścianstkim złączyć/ i z Delfinem Wiedenskim/ ale Papież ligi zakazał z tyrannem. Kantakuzenus tedy Turkow na pomoc przyzwał/ i barzo Grecy swoje utrapili/ a gdy Amurius Turczyn Kiożeciui Jony prowadził mu na pomoc dwaćsto tysiecy ludu swego/ a weszcia mu Chreścianie/ i Sarchanes Liby/ Bzodca bronili do Hellespontu/ Kantakuzenus sprawił na zle Chreścian/ że Sarchanes i Amurius Turczyn sie złączyli/ i tak Turkom przystęp dany/ z ktorem mi sie Państwem Kantakuzenus naprzód dzielił/ ale ie potym całe opánowali. Tym tak Grekow na sie rozgniewał/ że niektorzy tego Abderentow/ iako by zmaszanych towarzystwem Kantakuzenowym/ krzcić kazali.

## Rok Pański 1347. Klemenś VI. 6. Karola IV. Krola Rzymu. i. Iana Paleologa 7.

1.  
Ludwik Bawarczyk ngdanie umarł.

Ludwik Bawarczyk tego roku umarł/ gdy na łowach z kontą spadł/ i paraliż go ruszył/ a troche przedtym wrzody mu sie na nogi rzuciły/ i rancer nieuleczony od Medyków/ tak wykłety skonczył/ a za śmierć iego od wszech Te Deum laudamus/ śpiewane. Obiał tedy swobodnie Państwo Karol/ i wszytkie prawa/ i ustanowienia/ przeciwne Kościółowi Rzymstkiemu/ od Ludwika Bawarskiego uczynione/ poznośił/ iako od nie Arola i nie Cesarza/ ale od wykłetego/ i heretyka postanowione. Sam też przystęgię uczynił/ że praw Kościelnych bronie miał/ ani sie na dobra Kościelne/ i Krolestwa nalezace do Stolicy Apostolskiej targnie/ iako na Sycylię/ Sardyńię/ i Borsykę/ i że odda Kościółowi co Henryk/ i Ludwik mu odcwał.

Karol IV.

W Rzymie wdął sie na Państwo Nicolaus Laurentij, Syn Rzymianina jednego/ wpadłszy na Capitolium z Armatą/ i o wolność ludu Rzymstkiego

wolał.

wolał/ i Senatorow z Capitolium wyrzucił/ a sam ie opánował/ i przyzwoleniem ludu/ zączym insignia abo ozdoby zwyčajne/ Trybunowi Rzymstkiemu wiał na sie/ iako miez pozłocony/ ostrogi złote/ znowu sie krzcił przy ludu w Konstantynę Wielkiego Krzścielnicy/ a tytuły sobie te pisał: Nicolaus Candidatus Spiritus Sancti Miles/ liberatus/ pacis/ iustitiae/ Tribunus/ Romana Reip/ liberator Illustris/ Zelator Italia/ Tribunus Augustus Gabrinus/ i Ludwik Arol Węgierski z nim sie przez Posły złączył. Ten Tribunus chciał kazać Romesa Altemure/ i przyzwał go na sąd. On sie stawil we stu i pięćdziesiąt zbroynych/ i Aolumnow/ i Desinow sobie nań przylączył/ gdy wolano/ ních umrze i zginię Tribunus/ dobywał sie do niego/ ale Tribunus opuśczone od pospolsztwa/ siłnię odmieniwszy/ pokryiomu uciekł/ i nie dźw ze opuszczone/ bo po tyranku wielu wieszil zanych i zabił. Na pogotku swego panowania Krotkiego/ śmiał pozwać Papieża o przymrocenie Stolicy do Rzymu/ inaczey obiecał postanowić inzego Papieża/ Kardynałom też nakazał/ aby sie do swych Kościółow wrócili/ Arola Arola/ i/ gdy iesze był/ Ludwika Bawarskiego/ aby sie o swym obraniu sprawili pozwał/ a sam sobie siedm Koron przywlaszczał. Iuz mu sie Baieta była poddał/ i w podarunku dziesięć tysiecy we złocie przysłał/ a on daley swe Państwo procz Rzymu chciał pomknąć/ i Cesarstkiey chciał nawet godności/ i coś niezbosnego wyzional przeciw Kościółowi. Zączym od Papieża wykłety/ i pozwany iako heretyk/ bojąc sie Arola/ ktory nań woysko zbierał/ i Pipiniusa Mierwinia Romesa/ ktory sie nań sprzysięgł z drugimi/ po siedmi miesiecy tey dumy tyrankstkiey/ uciekł z płązem z Rzymu. A lub go potym Rzymianie chcieli do teyże godności wrócić/ że za niego były drogi bezpieczne/ i lednół Papież temu przeszkodził/ inaczey też bezpieczeństwo opatruić. Miedzy Genuenzykami i Wenerami pogotki wojny zrod sie weszły/ że Wenerom za Basse/ abo Theodozysa Genuenstka slobodę sie udającym na czarne morze/ zarwali okret. Mścić sie tego chcieli/ tylko że Genuenstkiego Kiożeciui Papież do zgody prowadzoc/ nieco ten ogień przygasił. Genuenzykowie zaś Borsykę wyspę opánowali/ dąga od Stolicy lennym prawem Jazubowi Arolowi Aragonstkiemu/ i o Sardyńię sie kusili/ z Aragonczygiem sie o nie bitac.

Edward Arol Anglow/ tym czasem Balet Francuskie miasto obległ/ i Papieża od tey wojny go odwozającego nie słuchał/ na swoje zle/ bo mu śmierć niebezpieczna potym przyspiała. Targnął sie na dochody dobre Kościelnych/ niby pozyczanym sposobem/ dla Koncenta tey wojny/ i targnął przyładem tego i Philip Arol/ zego przypłacił/ tym barziety swankuloc/ im wiecey Kościółom wydarł. Do gdy Angli nie mogli dostać Baletu/ tylko głodem/ żywności dodał miastu Philip na trzynastu galcerach/ i inszych siedmiudziestą barkach/ ktore gdy Angli obaczyli/ zabrali ie/ a drugie rozproszyli/ i tak Baletanow abo Iliensow ogłodzonych dostali/ ktorym z miasta wynieść kazawszy/ swoich tam Anglikow Edward osadził. Wracił tam jednół swoich/ to przez bitwy wojenne/ to przez choroby na pięćdziesiąt tysiecy/ i powracając sie nawałność mu statki morskie niektore pochłonię.

W Państwie Wschodnim wszytko opánował Kantakuzenus/ oprocz Carogrodu/ Tessaloniki/ i Genu/ ba i do Carogrodu zdrada w nocy wśedł/ przez brame złota/ Blacherny opánował/ tam sie koronował i Cesarstkie insignia i ozdoby wiał na sie/ a Corke swoje Helenę/ za Iana Paleologa wydał. Zgromadził tamże Synod/ na ktorym błedy Palamy heretyka potwierdził/ ktory oprocz tego/ że wiele Bostw twierdził/ pepeł za zrodło miał Bostich oświecenia. A że Kantakuzenus poiol był Corke Orchanesa Arola Turckiego/ tenże Orchanes na powinnowanie Zięciowi szęścia/ przysłał do Carogrodu/ i pilnie sie miastu przypatruić/ zachcił sie na iego dostanie/ a gdy Kantakuzenowi dał na pomoc dziesięć tysiecy swoich Turkow/ przeciw Aralemu fortecy dobrej/ ci Turcy na Grekow uderzyli/ i pobili ich/ cęscio poimali. Wyprawili sie też byli insi Turcy na Imbrum

G 3

wyipe

2.  
Tribunem się w Rzymie czyni Nicolaus Laurentius.3.  
Wykłety od Papieża.4.  
Wojna Wenerom z Genuenzykami.5.  
Wojna Anglików z Francuzem.6.  
Kantakuzen bierze insignia Cesarstkie/ zdrada w pado do Carogrodu.7.  
Palama Heretyk.8.  
Corke Turczyna poiol Kantakuzenus.



8. wyspe w pultora set galer/ i wielkim woyskiem: ale ich Chrześciance zwo-  
ciezpli/ zapalili/ im z tych naw/ sto i osmnaście/ a z tych co na ziemie by-  
li wysiedli/ pięć tysięcy w niewolę wzięli. Ze zaś Soldan Egipski/ na Cy-  
turkow nali bi-  
19. - - -  
miany swoje moc wywarł/ i tuż im wioł był moc. Alacium zacne mia-  
sto/ Hugo Arol Cypryjski i Theodatus Rhodyjski Wodz dopomogli Or-  
mianom/ i Soldana z tamtąd wypędzili/ i fortece zacne Iss/ abo Alexan-  
drete/ Ormianie odyskali.

9. Jesze w Niemczech rzeczy miechal Henryk ow zrucony z Arcybiskup-  
stwa Moguntńskiego. Do namowilichy na swoje strone Ludwika Elektora  
Guntera Krola Brandeburskiego/ i Adolfa Palatynum Rheni/ po śmierci Ludwika Bawar-  
Rzymiskim Hen-  
ryk Elektor czyni.  
skiego/ podał na Arolestwo Rzymskie naprzód Edwarda Arola Angielskie-  
go: a gdy on niechciał/ podał potym Fryderyka Margrabie Misny/ ze i  
ten niechciał/ Guntera Szwarcburzkiego obral/ i w Aquisgranie go koro-  
nował. Pisal i przeciw Wierze/ tak/ iż go o to pozwał Papież na sąd o  
Wierze.

10. Arol Szocki Dawid/ wojuiac z Anglikami/ we śnie był napomnio-  
ny/ aby wlościom Swietego Kurberta przepuscił/ i żeby sie w tym bal Ka-  
ry Boskiej. Ale on snom nie wierząc/ nie kazał wsiom i innym mteyscom  
Lupieczy dobr-  
Duchownych.  
przepuszczać/ ant w Dunelm/ Ktora jest w opiece Swietego Kurberta.  
Nie przepuszczano ani Duchownym/ ani dzieciom samym. Gdy zaś Ko-  
rzyć kościelno/ na okret włożono/ bez zadney nawałności sie rozermal/ i  
wszystko wodą pochłonięło/ a sam Arol na wojnie potym przegrany/ dwa  
razy postrelony i poimany/ na przykład naiezdcom dobre kościelnych.

Rok P. 1348. Klemen[ia VI. 7. Karola IV. 2. Ja-  
na Paleologa 8. tamże Jana Kantakuzena 2.

1. Soro Ludwik Arol Węgierski przysłał do Arolestwa Neapolitań-  
skiego/ poddali mu sie z Krolestwem przez Posły swe Neapolczykowier/  
Ludwik Krol do  
Neapolit Krole-  
stwa wiezda.  
aż do Karola wtorego starszego Brata Wnułowi. Joanna Krolowa/ ży-  
jąc o nim/ ze tedzie do Neapolu z woyskiem/ niektóre miasta w Syeylu o-  
panowawszy/ z tamtąd we trzech galerach z Karbami i niewielko gwardyą  
uciekła do Awees/ potym do Awenionu: Ociekl i Ludwik Krolie Taretyn-  
skie gołnem/ widząc sie od stryiecznych Kiozot i Panow Syeylijskich opu-  
szczonego. Inse Kiozota z Panami przysięge uczynili/ Krolowi Węgier-  
skiemu/ Których on mile przyjął/ całując ich i obłapiając. Ale wnet Karo-  
la Kiozota Dyrachyjskiego/ mierzoc sie na him śmierci Brata sweo Andrze-  
ja Arola/ zawołał/ aby go prowadził tam/ gdzie był Brat tenże zabity. A  
gdy sie wymawiał/ ze tego mteysca nie wie/ Arol z Konia zsiadłszy przymu-  
sił go/ aby siedł z drugiem Kiozoty na to mteysce. Tam sie mteyscu Krol  
przypatruioc/ i oknu/ z Ktorego był nieboszczyk zrucony/ rzekł do Karola:  
Także to i ty śmiales z drugiem tu mi Brata zabieć/ gdy sie on tego parł/  
Arol mu z listu dowodził te/ i tamże kazał go zabieć/ i z okna zrzucić: a inse  
Kiozota i Pany dal do wieszenia. Joanne też poimano/ i w Zamku A-  
qwen[skim Swietego Arnalda i o trzymano/ aż i Jan Arolewicz Francuski  
wyhawił/ iakoby na sąd Papiejski iadoca/ Ktora też potym od Papieża otrzy-  
mala/ żeby mogła iść za Ludwika Kioze Taretynskie/ z Którym sprośnię  
przedtym żyła.

2. Do Awenionu z wielką pompa/ pod Umbella przy-  
szedłszy/ tak sie z wielką wymową bronila przed Kardynałami o zaboy-  
stwo Arole/ ze rzecz nieco Posłom Węgierskim zartudnila. W tym od Nea-  
politanczykow do Arolestwa przywołana/ Awenion Papieżowi sprzedala  
za osmdziesiąt tysięcy czerwonych złotych/ na co też Arol Arol Rzymiski  
przystal/ i prawa na Awenion ustąpił Stolicy Apostolskiej/ iesli takie  
miał tam Cesarz. Naiowszy tedy dziesięć Galer Genujskich/ mając iadzy  
dwanaście set z Ludwikiem Taretynskim/ Który sie zwał Arolem Jerozo-  
lmskim/ do Neapolu przysłał/ gdzie mile przyjęta/ owg iadzy pod  
Kommendę Wenera/ z fortece Węgry wypędzila.

3. Do Awenionu redzie, Kto-  
ry Papieżowi  
sprzedala.  
Joanna do Awe-  
nionu redzie, Kto-  
ry Papieżowi  
sprzedala.

Karolowi

Karolowi też Arolowi Rzymiskiemu Niemieckie sie miasta poddaly:  
poddala i Bazylea/ gdzie Arol w Boze Narodzenie na Misy in Galli cantu  
cytal Ewangelię: exiit edictum a Casare, miecz w ręku trzymając dobyty.  
A ze Kiozeta Bawarskie/ Synowie zmarłego Ludwika przeciw niemu ro-  
zuchy wszynali i nowa Slekcy: wyprawil sie przeciwko nim Arol/ i  
pogromil te. Przepraszali potym Arola/ i prosili/ aby im Papieża prze-  
tednal/ czego gdy bez powinney pokuty i nagrodzenia krzywd. Kościelnych  
niechciał czynić Papież/ a oni na to nie byli gotowi/ znouu sie na Karola  
piłkeli/ obrawszy/ iakó wyzey sie rzekło/ z Arcybiskupem Mogunt[skim]/ Gun-  
tera Szwarcburzkiego. Ale gdy Gunterus przyiawil Panstwo/ Frank-  
fortu z woyskiem swym dobywał/ mieżanie mu powiedzieli/ że to miasto  
nigdy sie Arolowi w niezgodzie Panow Chrześcianskich nie poddawa/ aż po  
obłożeniu przez dziesięć tygodni/ przez Który czas/ mają sie Arolowie Pan-  
stwa dobijać/ i zwyciężać miasto bierze. Leż pod obłożenie/ truciźne  
mu medyk zadal/ po Ktorey umarł/ i Karolowi Krolestwa ustąpił. Potym  
inse Kiozeta sie z nim poiednal/ i za Arola Rzymskiego uznal go/ i tak  
za wszystkich zezwoleniem/ w Aquisgranie Koronę srebrną był Koronowany  
i z Jona.

We Szwecyi pánował Arol Wielkim nazwany/ ten gdy sie na Mo-  
stwe wyprawil z woyskiem/ S. Brygitta/ Ktora w ten czas żyła/ z Boskie-  
go objawienia/ groziła mu przegrana na wojnie/ iesli by woyska nie prze-  
gyscił od tych/ co dla łupieństwa i okrucieństwa tylo chcieli wojować/ przez co  
rozumiała Dunyżkow i Niemcow/ Których miał w swym woysku oprocz  
Szwedow. Ale dbał Arol na to/ i przegrany/ ledwie sam ušedł z wojny.

Wielkie powietrze tego roku bylo we Wschodnich kraich/ Ktore z lu-  
dzi/ miasta i wsi ogoloćilo/ i grubarzow na pogrzebienie umarłych nie sta-  
walo. Przedtym desze od Swietego Jana Chrściela aż do Bozego na-  
rodzenia nie ustawały. Wiele sie w ten czas Mahometanow nawracalo do  
Wiary/ rozumiejąc/ że to dla swej sekty cierpieli/ aż sie do niej wracali/  
stysiac/ że to powietrze i na Zachodzie panowalo/ iakó w Hispánij/ we  
Włoszech/ w Syeylu/ w Niemczech/ w Angli/ gdzie na tednym cmentarzu  
przedziesiąt umarłych pogrzebiono. Arola sie iakas na ciełe czynila/ z Kto-  
gorazki śmiertelne nassępowal/ zaraz pierwszego abo wtorego dnia zabi-  
laoce/ abo w letarg śmiertelny wprawuioc/ przeciw czemu nic Medycy  
radzić nie umieli. To dziwna/ że ci/ co z tego razu umierali/ iesli dzieci/  
wesolo i Bogu chwalc umierali/ inși z pokuto za grzechy i nadstelo pewno  
żywota wiecznego. Nad to w ten czas panowalo trzesienie ziemie/ od  
Ktorego mdlenie serca ludzi napadalo/ miasta upadaly/ gory sie z dolinami  
rownaly/ rzeki sie przerywały/ Willaloum miasto Istrii z gruntu wypro-  
cone/ tylko dom iednego ialmużnika bogobojnego nie naruszony zostal/ a  
przed to zguba w tymże miescie/ ziemia sie na krzyż rozstapila w rynku/ i  
naprzód Kwis płynela/ potym woda.

I w Polsce plaga Boska byla/ snad dla grzechow Bazimierza Kro-  
la/ Który z Ruskiej sie wojny wrociwszy/ był w nieczystości. Upominal go  
Bozota Biskup Krakowski/ ale on nie dbał/ i iego poddanych podatkami  
trapił w Kraju Sandomirskim/ przez Othona Pileckiego Woiewode/ Pa-  
piez go też o to napominac kazał/ co czynil Marcin Barysba Krakowski  
Wikary/ Ktorego Arol w Wisle utopić kazał. Wyklat go potym Boze-  
ta Biskup/ a z tym lozne choroby Polske przez dwie lecie trapiły/ i mor/  
Który lud prawie z miast i wsi wygubil.

W Niemczech i Hispánij/  
na Żydow to powietrze zganiano/ to iest na ich czaty i studnie truciźna za-  
razone/ i zaboystwo dziele: dla tego ich wszedzie palano/ abo sami sie w  
domach zapalali/ pierwey niż im to kro uczynil. W samey Bawaryi na  
dwanaście tysięcy ich starano. Dycezyo Osnaburska inſa Boska  
plaga trapiła. Mnóstwo Żydow zdawna tam bylo/ iesze za Biskupa ich  
Bennona roku 1068. Który gdy ialmużne pewno nakazał dla usmierzenia  
tego/ polk ię dawano/ Żydow tam nie widac bylo/ ale iak za Gorfryda de

Arzburg

4. Cesarz na msey  
Ewangelię czyta.

5. Gunterus otruty.

6. S. Brigitta Kro-  
lowi przegrana  
przepowiada.

7. Powietrze moro-  
we po Chrześci-  
anstwie.

8. Trzęsienie zie-  
mie i almużniko-  
wu nie škodzi.

9. Kazimierz Krol  
nieczysty.

10. Żydzi truciźna  
mody zaraziła.

11. Plaga od szczu-  
row.



12.  
Delphinat kupi-  
ny.

Arnsburg Biskupa ustała ta ialmuina / tego roku też plaga sie wrocila.  
Tu Aronika Slanderka pisze / lub inaczey z inzych wyzey sie powie-  
dzialo / ze Delphinat / to jest / Prowincya jedne z siedmiu Krolestw Arelaten-  
skiego poddanego Cesarstwa / Philip Arol Francuski Kupil / u Humberta  
Delphina / za czterdziestci tysiecy czerwonych złotych / i dziesiec tysiecy do-  
zymotnych co rok / potym ten Humbert zostal Dominikanem / a zas Ardy-  
nałem / i Patriarcha Alexandryjskim.

13.  
B. Bernard Fun-  
dator Zakonu go-  
ry Oliwney umie-  
ra.

Tego roku przyszedl na zywor niesmiertelny z ciela / B. Bernard Se-  
neny / fundator Zakonu Gory Oliwney / na ktora przy gorze sliznie le-  
zaco / z drugimi dwiema Senenyskami zacnem / udal sie byl / po rozmowie  
pierwszey o wzgardzie swiatosci / gdzie domki sobie wybudowawszy / w ostros-  
cyta mieszkali / i wiele sie ich zycia chwycilo / ktorych tez w statkach biele-  
chnych / od Aniolow do nieba po drabinie prowadzonych / widzial B. Ber-  
nard. Potym za Jana XXII. ten zakon potwierdzony / i habit mu bialy  
z Regula S. Benedykta podala Nayswiezsza Panna. Nastatek zapowie-  
trzoney Braci sluzac / ten Błogoslawiony ich fundator / i sam powietrza-  
zarwawszy / tak ofiara milosci zywor swoy zakonczynil. Zshedi z tego  
swiatosci tegoz roku B. Sylwester. Pogatek tego nawrocenia byl zrod.

14.  
B. Sylwester Ka-  
malduz umiera.

Pokazal mu sie Chrystus skatowany na krzyzu / zrod mu taka mysl wpadla  
Jesli mie Bog tak umilowal / ze Syna swego dal za mnie / coz godnego  
tey milosci oddam / Jesli on niewinny za moje grzechy tak cierpiat / coz ja  
za moje powintem / wiec tedy naprzod pustynia obrac / a potym Kamaldu-  
lem zostal / wolac dla wielkszy zaslugi zyc pod posluszenstwem. A gdy do  
pustyni chcac sie dla wczesnosci do modlitwy wrocic / sedl iuz do fortty Ala-  
storney / odzwietny zamysly tego poznawszy / rzekl mu : iz wielksza test zaslu-  
ga milosci i pokory / niz samego nabozenstwa / i tak zostal tamte. Mial  
modrosce wlane od Boga / lub sie tylko kuchnia i kredencya bawil / tak iz  
modrzy sie go radzili w niektorzych wotpliwosciach. Rochal sie w rozmy-  
slaniu / na ktorym byl pelny niebieskiej skodlosci. Umieralcego Chrystus  
do nieba wozwal.

### Rok Pański 1349. Klemenś VI. 8. Karola IV. 3. Jana Paleologa 9. tamże Kantakuzena 3.

1.  
Zroda Krola We-  
gierskiego z Ioan-  
na Sycyljska.

Gdy Ludwik Arol Wegierski wodny chcial dostawac Arolestwa Neapo-  
litanie / a Joanna Krolowa z Mlezem Ludwikiem Tarentynskim ody-  
dy Arola Wegierskiego naklonili / ktory te kondycye dawal : naprzod aby  
Młarya Siostra Joanny posila za Stefana Księcia Siedmigródzkiego /  
z ktora za wiano isc mialo Arolestwo Sycyljskie / nad to aby dalja inqwi-  
zycja na Joanne byla strony zaboystwa Mleza pierwszego. Na pierwszy kon-  
dycya Papiez zezwolil / tylko ze Krolestwo Sycyli trudno iefze bylo odey-  
mowac Joannie. Strony zaboystwa tez iuz byla sprawa iey do sodu przy-  
wolana / lub Joanna musiala odtachac / choc Ludwikowi Sycyli bronie.  
Stanela tednak zgoda miedzy niemi / a Almens Arolowi Wegierskiemu  
nakazal / aby zego w Sycyli dostal / do tak Papieskich i Wiary podal.

2.  
Fratricelli upa-  
migtana sie.

W Niemzech byl pokoy / i wysyey sie tam po Schizmie Ludwikowej  
poddawac Kosciolowi / obtecali nie sluchac Cesarza / tylko ktory od Koscio-  
la potwierdzony bedzie. I tak Swieteln Otkam i inst Pseudominorita opu-  
szent od Panow Niemieckich / ukorzyli sie tez Kosciolowi / od ktorego  
przyleci / ale im dany sposob wyprzysiezenta sie herazy od Almensa.

3.  
Sektu blaznia-  
cych sie.

Trapilo iefze przestlorozne powietrze Krale Niemieckie i inne nara-  
dy pulnocne. Przetu na usmierzenie tego / i blagatoc gntew Boski / dyscy-  
pliny czynili ludzie / i w osobnosci / i lawnie z Proceffami tak miasta i Pro-  
wincye obchodzoc. Zrod sie wszelaz / i raz to byla sekta Flagellantium  
abo biczniacych sie / ktora krzyz za soba i przed soba nosila : dwa razy w  
dnie / raz sie w nocy biczowal : do siebie ubogich nie przypuszczal / a tylko  
po spo-

po spowiedzi / i odpuszczeniu nieprzyjaciolom przyjmowali sie : lecz potym  
z niemi sie i zboycy i ludzie nieczysci lozyl. i chodzili na pol nadzy. Prze-  
kladali to swoje strawienie od dyscyplin nad mezenstwo. Zladli sie na  
ementarzu na twarz / a ieden z nich / dotknawszy sie ktorego / mowil : Daj  
Boze odpuszczenie grzechow / wstan / potym spiewali na przemiany / a na  
imie Meki Panskiej padali na kolana gdzie byli / lub w bloto / lub na drze-  
wo. Miedzy nimi i Laicy smieli od grzechow rozgrzeszac / i cuda zmyslali :  
zydy tez choc niewinne zabili. I tak / ze sie z tego wiele w ich nabozenstwo  
przymieszalo / Klemens Papiez zakazal tych schadzek ich / oprocz przywa-  
tnych kazdego dyscyplin : a co o listie od Aniola przyniesionym zmyslali /  
potepil to jako falsz / i Biskupom ich karac / i od Schadzek takich odwodzie  
kazal / i tak sekta ta ustala. A zeby wlepsy sposob Pana Boga blagali  
Chrzesciancie / tenze Klemens zapowiedzial Jubileusz po Chrzescianstwie  
wsytkim na przyszly rok.

4.  
Jubileusz zapo-  
wiedziany.

Krzyzacy na Keyfuta Kioze Litewskie sie wyprawili / i zbili Litwy  
osmasnie tysiecy. Kazimierz tez Krol Polski na Litwe uderzyl / choc  
sobie czesc Rusi podbi / ktora Keyfut i Lubart Księta Litewskie opano-  
waly byly. I poszczescil mu Pan Bog / ze Wolyn / Belzka / i Brzeska nie-  
mie / Wlodzimierz i Chelm Polskiemu Krolestwu podbil. Pokutowal tez  
ten Krol za Swietokradzkie zaboystwo Kiedza Baryski Wikaryego Kra-  
kowskiego / i tak od Klotwy byl uwolniony. Za tenze swoy grzech wiele Ko-  
sciolow wystawil / tak w Sandomierzu / Wislicy / Szydlowie / Stobnicy /  
Bagoszy / i innemi dobrymi uczynkami Boga sobie blagal. Ze zas Karol  
Krol Rzymi chcial do Prastiego Kosciola przylozyc Wroclawski / Pa-  
piez nie pozwolil / ze Krol Polski na Kosciol Wroclawski mial ius Patrona-  
tus / i do Kosciola Gnieznienskiego nalezal / tak list Papieski tegoroczny  
swiadczy.

5.  
Krzyzacy z Li-  
twa wojna : i Po-  
lacy.6.  
Kazimierz z z  
bojstwo pokutne.7.  
Kosciol Wrocla-  
wski.

### Rok Pański 1350 Klemenś VI. 9. Karola IV. 4. Jana Paleologa 10. tamże Kantakuzena 4.

Na Jubileusz sie do Rzymu zewszad gromadnie schodzono / tak ze na Bo-  
ze Narodzenie / na Posi / i Wielkonoc roznym przychodniow liczono na  
dwanaście Krot stotysiecy / i na Boze wstapienie osm Krot sto tysiecy / lecie mie gromad-  
choe mniej dla goroc / przecie najmniey bywalo dwakrocie sto tysiecy. Na  
oglodanie Weroniki tak sie cisneli w Niedziele i Swieta ze niektorzych urto-  
gono. Tak ustaly goroc / wiecy bylo Pielgrzymow / i Panow zacnych /  
miedzy ktoremi byl Ludwik Krol Wegierski. Ze tedy przychodniow le-  
dwie miasto obeymowalo / i zywnosci tak wiele nie bylo / pozwolil Papiez  
pietnastu dni do nawiedzenia Kosciolow tam naznaczonych umnieyszy / i  
osm dni naznaczyl : na Panow tez / ktory na przychodniow pewne daniny  
kladli / Klotwe wlozyl / zakazuac im tego. Pod ten czas Antalda Kardy-  
nala postrzelono : bylo podeyzczenie na Mikolaja Laurenty znowu trybu-  
natu w miescie affektuicznego / ktory o swe zlosci inie przekonany / wygnany  
i w Niemzech / potym w Zwentonie u Papieza byl wieziony. Nizli do  
Wegier Ludwik Krol odtachal z Rzymu / Swido Kardynal z listem Papie-  
skim do niego przytachal / gdzie go do zgody z Joanna Krolowa Papiez  
naklanial. Na umowie stanelo na tym / aby Joanna sadzona byla o smierc  
Andrzeia Mleza / iesliby od Papieza byla w tym za winna uznana / aby Krol-  
stwo Sycyli bylo dane Krolowi Wegierskiemu : a iesliby iz niewinna  
sad uznal / aby iey Krol Wegierski oddal wsytkie miasta i zamki / ktore opas-  
nowal / i nad to trzy Krot sto tysiecy czerwonych złotych / w nagrode Kofu  
woiennego ieyze dal. A ze przy przysiedze homagy / oraz tez przysiege  
uczynil / o niewinnosci swey okolo smierci Andrzeia Krola / Ludwik iey  
cale swoje prawo do Krolestwa Sycyljskiego oddal / i summe czerwonych  
złotych obiecana w nagrode Kofu woiennych iey odestal / i to iey pascil /  
co byl w Sycyli opanowal : nad to owe Księta uwiezione i Pany uwol-  
nit

1.  
Jubileusz2.  
Kardynal postrze-  
lony.3.  
Joanna o zaboy-  
stwo meza uwol-  
niona.



4.  
Baucius mie-  
czem przebito od  
Krola Węgier-  
skiego.

nił i uderował we wszystkich się powolnym synem Marki Koscioła Swie-  
tego z pochwało Papięska pokazywał. Dopiero Papięz Joanne Brolestwo  
Sycylijskie jako dżedziegnał/ przy czynie od niego dżedzym fęscim  
dziesiąt tysięcy czerwonych złotych i nieza tej Ludwika Ktoze Tareyn-  
skie/ Brolem Sycylii mianował. Gdy zaś potym Hugo Baucius Romes  
Awellinu w kilku galei do portu u Neapoliu się przybił/ i chorągwie Papię-  
skie rozwinął/ zmyślając/ iakoby dla spraw niektorych do Sycylii od Pa-  
pięza przyjechał/ wybił Papięz Ludwika i Joanne od botazni strony Sy-  
cylii/ dając znać/ iż to wymysł i zdrada iakas Bauciusowa. Bo ten Bau-  
cius chciał/ aby za Syna tego Roberta posła Marya Wdowa Córka Ka-  
rola u Neapolitykow zostająca; Ktora ze tego niechciała/ przez dzieki te  
zreklam/ i rzeczy tej z nią zabrał na swe galery. Ale gdy niechcący przy-  
płynął do Batey/ gdzie był Ludwik i Joanna/ tam przywołany od Lu-  
dwika o wszystkim wiedzącego/ gdy się z tym zdrowiem wymawiał/ od niego  
z Armata nawiedzony na galerych/ gdy mu zdradę na oczy wyrzucił Lu-  
dwik/ mieczem go przebił/ a Marya z rzeczami odebrał/ a Syny tego dał  
do więzienia.

5.  
Reliquie zane  
Karolowi dane.

Ludwik zaś Boius/ żeby spokojnie zostawał przy godności Margrab-  
stwa Brandeburskiego/ chce sobie ująć Broła Rzymkiego/ dając mu  
zane Reliquie/ Ktore miał po śmierci Rodzica swego przy Cesarstwie in-  
gnia, albo zwyciężonych ożdobach; to też/ miecz Karola Wielkiego/ wloznia  
Chrystusowa/ Stuka Krzyża S. gwoździ teden/ i obrus z Wierzy Pankiey.  
Co gdy dał Karolowi/ on go inwestował na owo Margrabstwo.

6.  
Philippa Krola  
zmierł.

Philipp Broł Francuski tego roku umarł; po nim Jan Ktoze Noréma-  
nij Syn tego pierworodny/ Brolestwo obiał; Był ten Philipp chciwy na zbior-  
cy pieniężne/ i tace ceny pieniężnej często odmieniał/ dżedziegny Duchowne/  
pod zastaw wyprawy do Azji/ brał; a gdy mu Anglię co odebrał/ wiecey  
złot od Brolestwa przyczyniał. Zupil Montem Pessulanum, i Delphinat  
od Humberta wziął dżedowizną; przy Ktorem aby się Jan następca Phil-  
powa został/ postarał się/ że Delphin/ Który z Turckiey expedycy się wroci-  
wszy/ Dominikanem/ i potym był Patriarcha Aleksandryjskim/ został Arcy-  
biskupem Rhemenskim.

7.  
Karol Krol Na-  
warski o zaboy-  
stwo osadzony.

Tenże Jan Broł skazawszy na śmierć Rudol-  
fa Roemistę/ iako zdrayce/ dał na tego miejsce Broła Hispanskiego  
z Brolem Bastylionstich. Miedzy tym Brolem Hispanem/ i miedzy Ka-  
rolem Brolem Nawarskim dziećmi Jan Broł Francuskiego/ były niezgo-  
dy/ gdy mu Jan Broł dżedował Pankstwo albo Comitatum Engolismenstie;  
Ktore sobie przywłaszczal Krol Nawarski/ uskarzał się o to a Broła Jan  
Nawarski; dla czego też aby go ukoił/ dał mu Jan niektore miastka/ i czyn-  
nie pewne naznaczył. Ale on bżedziey o Comitatum Ktoze/ przez swych na to  
zdradliwie żęstanych/ Hispana Broła w nocy zabił; i listy do Pankow roze-  
stał o tym/ że go słusnie zabił/ że też on na tego zdrowie następował. Wziął  
to za wielką krzywdę Jan Broł/ i z rozkazania Papięskiego/ sódzić to mu-  
siano; dzień mu tedy naznaczył/ i za obiedem dany mu Syn Brolewski An-  
dium Romes. Ktorego on dawszy pod straż Bratu Philipowi z wielką u-  
rągą Broła/ nie stawiał się na sąd. Jednąk się w Paryżu przed Brolem  
sprawował/ że się nan był Hispan zafadził/ zżedym musiał się mu tak bronić/  
i tego uprzedzić: nie ze wżgardy Molestatur; że jednąk tego nie próbował/  
osadzono to iak kryminal. a choć sło o obiedem albo zastawu uwiezionego/  
jednąk Jakub/ Ktozeła Dörbentusa Brat/ Kazał go Gwardyi prowadzić  
niby na śmierć. Zżedym trzy Krolowe/ to jest/ Joanna Córka Nawarska/  
Blanka Siostra tegoż/ i Joanna Żona tego/ a Córka Jana Broła/ i sam też  
Broł Nawarski o odpuszczenie Jana prosil. Przepuścił Broł dla nich;  
ale gdy potym Nawarski Broł tenże/ bronil Francuzowi podatku na po-  
moc wojenną/ rozgniewany bżedziey Jan niewdzięcznością to/ odebrałszy od  
niego Ludwika Syna/ gdy był na przywitaniu u Karola Delphina Nawar-  
skiego/ po bankiecie Jan Broł go do więzienia podał.

Maurowie tych czasów Hispanom wzięli Herakles; czego żalując Al-  
fons

fons Broł Bastelle/ oblegi Herakles/ a gdy powietrze na tego wojsko pa-  
dło/ i swoi mu radzili wojsko w tym czasie rozpuszcic/ on meinie wszystkich  
zachecił na śmierć/ i zatrzymał. Ale sam zżedawszy powietrze umarł/ za-  
cny w dziełach wojennych/ sama go tylo niepowściągliwość domowa spęci-  
ła. Zżedym od Heraklii odstąpiło wojsko/ a obleżeni/ meistwu się dżedwug  
Krolewskiemu/ i Kontenci ze od strachu uwolnieni/ nie śęigali odstepu-  
cych. Piotr Syn tego po nim nastąpił na Brolestwo/ Ktore ile poczał/ bo  
od okucienstwa na Braci nie dobrego losu/ z Guszianu/ Ktore do więzienia  
dał/ i tam zabić Kazał.

W Padwi przeniesione Reliquie Swietego Antoniego/ na miejsce  
wspniał się/ gdzie cuda niektore się stały; miedzy innemi Polak/ Który prze-  
ciw Swietemu coś był wyrzekł/ paralizem zżedzony/ a zaś pokornie tego  
Swietego wżwając/ był uzdrowiony.

Zabity tegoż roku/ gdy praw-  
Koscielnich meinie bronil/ przeciw Komesowi Gorycy/ Bertrandus Patry-  
archa Aquileyski/ cudami po śmierci wstawiony. Ten czasu głodu dwa-  
tysięc ubogich codzień żywił/ a Kiedy indziej codzień dwunastu ubogich  
swemi rekami karmił/ na cześć Swietych Apostolow; w nocy się modlił/  
nadedniem Misse miewał/ a potym inszych Misy nabożnie słuchał; nie stracił  
się/ aby miał wiecey na odżedzie i ratowanie ubogich. Nie Kżedone ciało te-  
go w rok znalezione. Day Boże wiele takich Pralatow!

Była tych czasów Swieta Brygitta/ Ktorey nauczycielem w duchu był/  
Młaciey Kanonik Linkopenst. Temu raz duch Kłamiwy wszystkie herezy-  
przed oczyma stawił/ Ktore mowily: My szęzemy i sama prawda jesteśmy.  
Ale on swiatła niebieskiego wżwawszy/ na Aniola ciemności/ wszystkie re-  
falsze rozbił. Gdy zaś słyszał Żołnierza tak mowiącego: Jesli w niebie nie  
bede/ to niech tu żyje iak bestya/ i w rostkach; gromił go z tego/ i wiodł  
do dobrego/ a że zły on człowiek na to nie dbał/ umarł czwartego dnia po-  
tym/ i słyszany głos był: Bżedzie mnie/ goręci/ goręci: wlec że tak często  
wolał/ i słyszanych trwożył/ Żona grob tego otworzyć Kazała/ aby go z tam-  
tęd przeniesiono; ale tylo chusty i obuwie należono.

## Rok Pankski 1351. Klemenfa VI. 10. Karola IV. 5. Jana Paleologa 11. tanże Kantakuzena 5.

Klemenfa Kazał się/ aby Ormianie odstąpili bledow/ Ktore miedzy niem-  
Kroziłali byli/ Dioscorus, Eriscartus, Rassis, i Warran wielki herezyarcha.  
Bledych też byli/ Ktore Grekow/ i inne niektore. Kazał tedy Papięz/ aby Po-  
stowie tego od Patriarchy wyęlogali/ aby wszystkie tajemnice Wiary Kato-  
lickiej od Papięza przeżedane/ wyznał/ z Których był niektore wymazał; sta-  
rał się Papięz i o Schizmatyki Greckie/ i Ktorezy byli w Serbach/ Dalma-  
cyi/ Macedonij.

W Damasku nie było Chrzęścianom od Turkow. Kżedca tego mia-  
sta/ i z iakomstwą i z nienawisćiu Wierze/ Kazał we dwu miejscach w mie-  
ście ogień podrzucic/ a na Kżedownie Kazał porwać Chrzęścianom/ iakoby  
to oni uczynili/ żeby Damaski sobie podbił. I niektorezy w Kżedowniach na to  
mu pozwalali/ a on ich wbić na Krzyż Kazał/ iesliby do Mahometu nie  
przystali. Tu niektorezy podarunkami się mu wykupowali/ drudzy wiary  
odstepowali/ insi Krzyż rżedey cierpieć obierali/ iakich było dwadzieścia i  
dwa/ Których przed Rodzicami/ i Synami stawiać Kazał/ żeby ich starek  
tym nadwożili; ale że nie dbali na swych dla Boga i wiary/ na Krzyże wbi-  
ci/ trzy dni na nich umierali. Skaral jednąk Bog tego Tyrannu/ bo Soł-  
dan niewinne byds Chrzęściany nalaższy/ iego napoć przećciac Kazał.

Wojna na morzu była Marki przeciw Synowi Wilhelmowi Kżabi  
Olederskiemu/ Ktorego przeciw Młaciey swej Młagorżedzie Kżabiny Kżanno-  
ny/ Oledrowie podbiłi. Wygrała napoć Marka; ale gdy się wnet sku-  
pili Oledrowie/ u Młozy rzeki/ zwiedli bitwę; i Marka tu Syn zwyciężył.

8.  
Herakles Mau-  
rowie bżed.

6.  
Reliquie 3. An-  
toniego z Padwy

10.  
Patriarcha Aquileyski zabity.

tego chwały.

11.  
Duch Kłamiwy  
desperacki.

1.  
Bledy Ormian-  
skie.

2.  
Męczeńnicy w  
Damasku.

3.  
Marka z Synem  
wojuie.



4.  
O Bononia Kto-  
nie.

Tak wiele natchy birwie Erwie wyłano/ że trzy dni Młozą Erwie plynęła/ a Młazka uciekać musiała do Angielskiej Krolowy.

Wtęch nowe były Kłotnie. Jan Wicekomes Arcybiskup Medyolański Bononia Papiestwie miasto opadował. Zakutymy te u Janą Pępulą. Papię go i Galeacyusa Wicekomesa napadł/ aby w szedziektu dniach oddał Bononia. Gdy nie oddał/ Kłotne nan z Galeacyusem/ i Interdykt na Bononia/ i Medyolan/ i na inne miasta Kłote trzymali wydał. Pisto niektorzy/ i ten Jan pozwany od Almensa/ do Awenionu/ przesła- wsty tam wielkie pieniądze/ wstyte gospody w mieście opadował/ i żywno- ści na rok nałupil/ takoby miał z sobą przynieść wiele tysięcy zbroynych. Naleziono u niego list z tytułem: Kłote Kłemności/ Kłemensowi swemu na ziemi Namiesnikowi/ i Kardynałom/ tego Sekretarzom/ w Kłotym li- ści na Kłemens/ i Kardynałom/ wiele zbrodni Kładzion/ napominając/ aby sobie przez nie Kłolestwo w piekle utwierdził/ i powiedziand/ że to Jan pisał. Papię tedy na niego powtorzył Kłotwe/ i Pánom nan pobudził/ Kłotzy z nim i z Galeacyusem wojować/ gdy o pomoc Kłemensu prosił/ on raczej Janą do pokoiu i upokorzenia się nakłonił przez swego Posta/ przez Kłotego odległszy Papięzowi pultora Kłot sto tysięcy czerwonych złotych/ wydował sobie u niego/ aby trzymał Beneficiario jure miasto/ obiecując co rok sześćdziesiąt funtów złota/ czynszu dawać.

5.  
8. Elzearyusa  
pochwały.

Starano się u Papięza o Kanonizacyę Świętego Błazaryusa Kłabie/ dla znacznych cudow/ Kłotem iasniał. W Procesie do Kanonizacyi należącym i to o nim pisa/ że w piętnastym roku po Zommuji/ wielce się zapalił do wżgady swiata/ i żeby gdzie na pustyni posiedl. ale głos usłyszał/ aby w tym stanie trwał/ w Kłotym był/ a gdy on mówił/ i mu tak trudno będzie/ w miłości Bózey wytrwać/ Słyszał odpowiedź: Wiem co mówisz/ a czego nie będziesz mógł/ iac pomoge/ i napomniemy/ a- by czystość wterzną chował/ Widział też Bósko Kł ludziom dobroczynność/ i co zgotował w nim się Kłobacym/ a iako zawse gotow do udzielenia Bóg swych darow/ byle był/ Kłoby chciał brać tak chętnie/ iac on chce da- wać. Widząc zaś iedną nabożną osobą/ drogi Kamień/ Kłory iasnością swo Kłapice w noc oświecał/ usłyszał: Tym iasnym Kamieniem jest Pa- nienstwo Błazaryusa/ Kłory na świecie zaiasnięte. Tenże Święty starał się o te rzeczy trzy osobliwie: naprzód/ aby żadnym grzechem Boga nie obraził/ Kłotego się strzegł iac piekła/ nąd to aby serce swoje z wielką miłością i na- bożenstwem Bogu ofiarował/ nąostatek aby enoty i dary Bóskie zatrzymał przed oczyma ludzkiemi. Na łowy iadac/ ieladż przesławił/ z iednym stu- go/ i Cyrulikiem został/ i wszedł do iednego domu/ gdzie było sześć trzech- wátych/ uzałil się nad niemi/ i ciepył ie/ a pocłowaniem ich uzdrowił/ i u- dardował/ gdy odchodził/ iasny promień z iego głowy wyniżał.

6.  
Niewinności dżi-  
wna proba.

W mieście Witembergu/ iako pise Krantzys/ gdy się dom zapalił/ a na niewinnego padoł podeyrzenie/ on się wyprzysiegał/ i nąostatek we- dług zwyczajn ryc tam czasow/ dla swego dozyszczenia odważył się nieść w reku swych rozpalone zelazo. Młost ie przez długi czas/ i miejsce przy lu- dztach/ a nie mu nie szkodziło/ i porym toż zelazo z rok tego w oczach wsty- rliż zniknęło. Ale za rok az/ ieden w mieście nalażł owoz zelazo/ i szę ro- spalone/ i nim się sparzył. Powiedziano o tym rzodcy miastu/ Kłotemu za- raz na myśl wpadło/ że to ten był winien/ Kłrony zapalonego domu/ Kłat go tedy wsię na Kładownię/ przysnał się/ i był skazany za wydanie Bó- skim.

7.  
Krzyżacy Litw-  
zbił.

Tesze Litwa bez Wiary Katolickiej zostawała/ wpadli do ntych Krzyżacy/ pod Trokami/ i pierwej post d chlebie i wodzie uczyniwszy/ do modlitwie do Najsłwiekszej Panny/ Kłotocy Gromniżne Swięto był/ i bili Litwy ośm tysięcy/ a dwatysiące ich pómali/ do Chrztu ich przywiekli.

8.  
Konrad Placen-  
tinus umiera

Przeszedł na lepszy żywot z iemie tego roku B. Konrad Placentinus/ Kłory żywot Pustelnicy/ pod Aetyna miastem Sycylii wiodł długo/ a cia- ło tego za Leona X. cale znalezione/ z przedziwną wonnością. Był za-

cnego

cnego rodu Bonfalconyusow a zrod miał okazja do pogardy swiata i do-  
starkow; Gdy na łowy zaiachal/ a zwierze mu w gestie ciernie ponciekaly/ i  
on ciernie zapalić kazal/ od Kłotego się las zaiol/ i zesz go zgorzala. Pan  
nego miejsca/ niewiedząc Kłoto spalil/ na iednego prostego głowicką na-  
padł/ obieści go kazal/ iako w tym winowayce. Słysząc to Konrad/ u-  
wolnil go u Pána/ a szłode nągrodził/ i z Bóna się rozstawił/ Kłota  
Mniśka zostala/ na pustyni posiedl. Kłot mu dwie baryły winą przy-  
stał/ a sluga iedne sobie zostawił/ ale go Swięty napomnił/ i woz był przy-  
siubie/ u owej zatrzymaney baryły. Po smierci chcieli mtec u siebie ciało  
iego Aetyni i Hiblefesy/ a gdy pozwolono go tym/ Kłotymby się dał prze-  
nieść/ nie mogli go żadną miarą wsię Hiblefesy/ a Aetyni dwa bez trudno-  
ści go wsieli/ i zaięśli do Kłosciolá Swiętego Mikolaja. Tegoż ro-  
ku zasnęła w Bogu B. Joanna z Armony Zakonu Serwicki/ Kłota przez  
dni pierńasze/ tylko Najsłwiekszym Sakramentem się posilała.

Almens Papię tego czasu postanowił/ aby przy obieraniu Papięza  
Kardynałi mieli słuze Kłotego/ i aby iedne potrawe mtesna/ abo rybna im  
przydawano/ w tym Grzegorz X. ostrę prawo nieco odmienił.

9.  
Obieranie Pa-  
pięzom.

## Rok Pański 1352. Kłemens VI. 11. Karola IV. 6. Jana Paleologa 12. Kantakuzena 6.

Lwdił Arol Węgierski uczyniwszy zgość z Joanną Arolową Sycyli-  
Lst/ siły swole raczej na niewierne obrocił. Wic/ że blisko Węgier  
wpadli w Proslawia Tatarzy/ prośony Ludwik o pomoc na nich/ że lat  
tam iadzy czterdzięci tysięcy/ Kłota tak się z Poganstwem scierał/ że  
iuz sił prawie nie stawało na bicie Tatarow/ i oreze repiało/ a Tatarzy  
ciała zabitych ięć od głodu musieli.

1.  
Ludwik Tatarzy  
ze bue.

Trwała między Wenerami i Genuencykami wojna/ pod Kłota wiele  
oboia strona szkodowała. Godził ich Papię/ i Arol Francuski/ ale tym  
czasem ich woyska wodne w się uderzyły/ pod Carogrodem/ tak meźnie/ i  
żadna część nie zwyciężyła/ a zaci z nich tam polegli. Zaraz porym Au-  
rya Wodź Genuenski/ Kłory się był zacił z Turkami/ wsiadłszy od Orcha-  
nesa Arola Turckiego sześćdziesiąt nąw pomochny/ uderzył na Carogrod/  
gdzie seisiłony Kantakuzenus/ nie mając pomocy od Wenerow i Aca-  
launow/ pokoy zawarł z Genuencykami w re Kondyce/ aby Wenerowie  
bedacy w Carogrodzie/ wolno z rzeciami swemi wysli/ a żeby ich tam wie-  
cey nie przypuszczano/ a Genuencykom wolny tam miał być zawse przy-  
stęp i mieszkante w Carogrodzie bez daniny żadney/ i tak Genuencykowie  
się powrocili nte tak zwycięży/ tak zwyciężent/ bo ich wiele na morzu/ i od  
oreza Weneckiego i Aragonńskiego (bo się Wenerowie byli z Piotrem Kłó-  
tem Aragonńskim na nich zaciłi) i od powietrza szinelo/ tak/ i z plażem  
ich Genua z woyny przyjmowała.

2.  
Wojna Wenerow  
z Genuencyka-  
mi.

Na schyłku tego roku Almens Papię żywota dołohęzi/ nabożnie  
Sakramenta Swięte przyiwszy. Stedział lat dziesięć/ mieslecy siedm.  
Oprocz inszych enot wielka w nim chwalo iasławosć Kł nieprzypięcielowi  
swemu dawnemu/ Kłotego dobrodziejstwy utęczył. dla tego o nim Petrar-  
cha pięknie napisał: Nulli maior inest Clementia; nomen ab ipso dignum rebus  
habet, se wedlug imienia swego był iasławy. Widziany przed smiercią ie-  
go Kometa/ i pioran w dwonice Swiętego Piotra w Rzymie uderzył/ i  
szwony stopil. Postanowił był Concilium powszechne na granicach Sacho-  
dniego i Wschodniego Państwa na prośbe Kantakuzena/ Kłory twierdził/  
i inaczey się Grecy nie zacił z Rzymskim Kłosciotem.

3.  
Na Carogrod ude-  
rzył Genuency-  
kowie.

Po iego smierci zgradowzeni na obieranie nowego Papięza Kard-  
nali/ zamyslali o Janie Birelliasie Kłenzyanie/ ale Kardynał Talayran-  
lus bojąc się/ aby w surowosć podobną swemu Zakonowi wstyktich nie  
wprawił/ sprzeciwił się temu/ czego zaś po zeszciu Birelliasa cudami iasnie-  
torego barzo zalował/ i na Bantzryanow był iasławy/ Kłotym też Alastor

4.  
Kłemens smierćKardynałi obca-  
Kłenzyaná o-  
brat/ ale Kłenz-  
yan

h. h. j

Vallis



*Vallis Clara* bogato fundował. Gdy tedy Kardynał na to się nakłonił/ aby tego z siebie obrali/ pewne mu prawa naprzód opisał/ któreby im potwierdził. Naprzód/ żeby nie mogli Kardynałowi czynić/ chyba żeby ich tylko było sześćnaście; i żeby więcej ich nad dwudziestu nie przydawał. Nad to/ aby na nich nie mógł Papież praw surowych rządzić/ chyba za wszystkich zezwoleniem; proz tego/ aby połowa czynów Papiejskich na nich obrocona była. Ale te prawa/ iako przeciwne prowadze Apostolskiej/ odrzucone. Gdy zaś stykeli/ że Arol Francuski brał się do Awenionu/ chcąc się o Papieża według swej myśli postarać/ a tego prozbie nie było uprzedzić/ zgodnie dwunastego dnia po śmierci Alemenisa/ obrali Stephána Olsbrycha Biskupa Olsbryńskiego/ rodem z Aquitanij/ cnoty i nauki wysokiej/ który nazwany Innocencyusem hołstym/ Koronowany w Awenionie trzydziestego dnia Grudnia. Kardynałowi napominał ku przykładnemu życiu. Prędatom do swych Kościołowi kazał pod klaturą/ odyachac/ mowiac/ iż owce od Pasterzów nie od namiętników pasione bydy mają. Sam był skromno i oszczędny; bo też ganiono w Alemenisie hołstym/ iż był kłostownik; o którym się też to przepomniato/ iż ten o coś prosił wiersze mu ofiarował także/ że ich wprost czytając/ chwalił Papieża; kiedy wspani/ ganił; żeby mu inaczey służył/ gdyby go wysłuchał; inaczey/ gdyby nie; a były te wiersze: *Laus tua, non tua fraus: virtus non copia rerum, scandere te fecit hoc decus eximium. Pauperibus tua das, nunquam stat janua clausa, fundere res quæris, nec tua multiplicas. Conditio tua sit stabilis, non tempore parvo vivere te faciat hic DEVS Omnipotens.*

6. Obrany Innocencyusz 17.

7. O Klemencie hołstym przydarek.

8. Biskup tancuioy.

Tu Paulus Langius pisze/ iż tego roku Jan Biskup Trytyński/ gdy w dzień Świętego Jana Ewangelisty swego Patrona/ imie swoje wesolo obchodząc zacne Panie na ucztę zaprosił/ i potym między dwiema rancowal/ za rece je trzymając; nagle w tym tancu umarł/ nie iako Biskup/ ale iako głowiek świat kochający.

### Rok P. 1353. Innocencyusza VI. i. Karola IV. 7. Jana Paleologa 13. Kantakuzena 7.

Zemie Włosko rwał to chciał/ w niebytności Papiejskiej: Osobliwie Jan de Vico, który wiele miast Kościołowi wydał/ chciał sobie Rzym podbić; na te nowiny Posłem od Innocencyusza uczyniony Egidius Albonortius Kardynał/ wszedł we Włoszech pięknie przyjeżdżając: Naprzód od Arcybiskupa Medyolańskiego/ wspaniałe we Florencji z wesolymi okrzykami/ pod kłostownym baldachinem prowadzony/ a konia jego uździenice zacniwszy trzymali/ gdzie też udatowanemu dano sto i pięćdziesiąt leżących na pomoc. W Rzymie na Senatorów pospolstwo powstało/ o drogosc żywności wniesione/ i jednego z nich Belcolda zabito/ a drugi Bolumna/ śmiertelnie ranny/ i skloniwszy głowę/ uszedł/ a tym czasem lud zwołałszy Franciscus Barconcellus, iakoby miał mu coś wielkiego powiedzieć/ Trybunem się uczynił/ i prawa iakie chciał ogłosił: iako to; aby nikt przeciw tym sprawom nic nie mówił/ aby sprawy Panów do niego donosono. To słysząc Papież myślił Rzymianów zdąć rzady w Rzymie Mikołajowi Rencyuszowi/ wszystkim tam i przedtym miłemu/ bo też Barconcellus czerzył tylko miesiódce panowałszy/ od Tankreda tego okrucieństwem się brzydzącego/ ciety: a gdy służy Tankredowi/ wieścił/ albo ciwertował/ albo z dobre wyzwał pogaz/ od ludu zabity. Ale i Mikołaj Rencyusz był koniec. Naprzód/ gdy go Papież chciał w Rzymie Senatorem uczynić/ i Rzymianie go wzywali: Kardynał Posel Papiejski próbował go/ iesliby mógł Rzym uspokoić: on do Peruzja zatachawszy/ i pieniądze od Annibalda/ i Bertranda/ także od Peruzjanów dostawszy/ wojsko zebrał/ i pokazał co more: zatem go Kardynał do Rzymu posłał; wyszło ku niemu miasto z olivnemi rozpiękami/ wołając: Błogosławiony/ który idzie w Imie Pańskie: nad to arcum tryumfalne wystawiano/ droge kwieciami posypowano/ i domy obitano/

1. Jan de Vico chce Rzym podbić.

2. Rencyuszowi rządy zdane w Rzymie.

z muzyką

z muzyką i trębami go do Capitolium prowadzono/ i tak w siedm lat znowu Trybuna władzy chciał zasywać. Gdy przemowe miał do ludu/ niektorzym się już nie podobal/ rece drżące/ twarz czerwona/ oczy napuchłe/ i powierzchna postać u niego inakša niż przed tym; bo się w Niemcach i Czechach do opilstwa przyczyl; nad to coś zaraż dżwonego poczynił: stawił się kazał wszystkim Panom Rzymskim i Stephanowi Kolumnie na Capitolium; ale Stephan się nań wzebrał/ i wzywał go/ on z interwizy żołnierzy Preneste obległ; a że nie miał zym żołnierzom płacie/ i Anibaldu z Bertrandem o oddanie pieniędzy mu się przykazyli/ i z Monrealisem/ on kolumnia na Monrealis włożył/ iakoby w Rzymie niezgody kłował/ i niewinnego zabić kazał: Bracia też jego Anibalda i Bertranda zwiózali/ i pierwszego w wieżach Kardynałowi zasiał: dopiero podatki wielkie w Rzymie nakazał/ także rzeczy podniosł/ i żywnosc zdrożala/ nie miło to ludowi było; i zartym do niego posłał Panfuleysa/ o to go napominając. Ale go Rencyusz zabił. Spisnelt się tedy na Rzymianie/ i rano bunt wznieciwszy/ zawałali; *Vivat populus, moriatur Tyrannus*; na co gdy się wiele zbroynych zebrało; on/ gdy chorogiew ludu Rzymskiego trzymając/ chce coś mowić; kłamentel/ błoto/ strzaly nań rzucano. Zaczyn on śmiertelnie ranny/ brode ogoliwszy/ twarz pogarniwszy/ wołał iakoby nie on/ *Occidatur Tyrannus, vivat populus*, chcąc tak uciec: ale poznany/ gdy o miłosierdzie darmo prosił/ od Wechiusa puginalem przebił/ od drugich pokłoty tak rzeżono; zabitego zaś włożono i z niego się uragano; a żydzi go w proch spalili. Takie Tyranów koniec.

3. Szczętki jego odmiłana.

Pomniat Innocencyusz i na Wschodnie Chreścianiny/ i tak Smirnenykom posłał swym nakładem nawy z zbożem/ i zold żołnierzom miasta broniącemu. A że Philadelphom też przykazy byli Turcy/ prosili o pomoc Papieża przez swe Posły/ i temu się poddawali. On obiecał ich mieć w opiece/ ale pierwej radził/ aby odstępstwo odrzucili; bo tak łacniej nieprzyjacielowi dadzą odpór. Lecz oni rwał w swym uporze co do Wiary/ zaczęli ich też Turcyń sobie podbić. I Baneakuzena Turcy lub przedtym tego przyjaciele uciśnelt/ zaczęli iako wiece Grecy mieli zwycięży/ Posły do Papieża wysłał o pomoc prosić/ i obiecał Greci Kościołowi do jedności z Rzymskim przywieść. Papież tedy Hugona Arola Trytyńskiego napomniat/ aby mu dał pomoc; ale obietnice o zjednoczeniu się z Kościołem spełzył/ gdy Kantakuzenus zezwonił z Państwa od Paleologa.

4. Smirnenykom dawać Papież.

5. Kantakuzenus go o pomoc prosi.

### Rok Pański 1354. Innocencyusza VI. 2. Karola IV. 8. Jana Paleologa 14. i Kantakuzena 8.

W Włoszech hołstwie Egidius Albonortius Posel Papiejski miastą od Tyrannów Kościołowi odierze odbierał. Mieszał w miesce/ *Urbs vetus* nazwanym/ Jan de Vico tyrana; ale gdy go tam także Posel obległ/ bojąc się mieżczan na się zawasniących/ aby go nie rozszarpali/ miasto poddał. Atoli Malatestowie mozi tyranni wiele miast Kościelnych opánowali/ także Arimin/ Ankone/ Asculum/ Pisanum/ Forum Sempronij, i inne; wiece tedy ich na sąd pozwał przed się Innocencyusz/ i oddać kazał/ co wydali Kościołowi; ale gdy niechcieli/ Elbrwe na nich wydał/ i głosić i kazał. Nagorczy z nich był Franciszek Oderlassus/ który po wydanej na się klaturze i interdykcje mowil/ że mi tak po tym dekrete śmiacne potrawi/ iako i przedtym; i sam Papieża z Kardynałami i iakiejsi Materyi uczynionych wyklinał i palił; interdykt łamać rozkazał/ dla czego siedm kłezzy się mu w tym opierających obiecał/ siedm żywo z skory złupił. Ale mu nie wsmiał wnet była kara Boska/ i wojsko nań Posła Papiejskiego wyprawione.

1. Włoskie rzeczy.

2. Wzgardą interdyktu.

Arol Arol Rzymski wybierał się do Rzymu na Koronacy Cesarstwa/ i dla tego przez swe Posły prosił Papieża/ aby do Rzymu zjechał Kardynał/ od których miał wziąć Koronę Cesarstwa. A że przed przyjeściem Korony słotey w Rzymie/ miał być Koronowany żelazna w Medyolanie od Arcy-

3. Karol koronacy żelazna korona.

Arcy-



Arceybiskupa tamczanego; że Arceybiskup był przedtym nagle od Karbunkula na czele uczynionego i zerzniętego umarł bez Sakramentow/ śnads dla rostkosy/ i pychy/ i Bosciola Rzymkiego ucisnienia przez wydarcie ma Bononii/ tak starany; przeto Papież pozwolił/ aby Karol na zelazna Koronacya zajął Paterarchow/ Carogrodzkiego/ Aquileyskiego i Gradenckiego. To też tu się przydać może z okazyi śmierci Jana Arceybiskupa Vicecomesa Medyolańskiego/ że po nim iako swym Strypu podzielił się Państwem Medyolańskim tego strypieczy *Matthaeus, Barnabas, i Galeacius*. Pierwszy wziął Bononię i Parmę; ale mu Bononia wydał Jan Elegianus/ Syn przysrodzony Arceybiskupa Jana; i nad to/ dwu swoich Braci/ tenże *Matthaeus* na się zajął; przeto/ iż/ gdy o zachości tego Państwa z sobą mowili/ on chwalił ci. te/ ale byle tylko je trzymał ieden/ nie trzey. Wicze rad schab/ i adal/ częstując go bracia/ dali mu te z truciźno/ z ktorey potym umarł. Tak i ten rostkosnik zginął bez Sakramentow/ iako insi wicze *Viccomites* umierali/ że Kiezy przesładowali.

Po przeszley lub wziętemy Klesce/ Genuencykom się na Wenetow pod wyspa Achayi/ *Sapientia* nazwana/ pojęściło/ gdzie ich nawy rozproszone zabrawszy się Wenetow zbili. Ale Piotr Arrol Aragonski/ ktory Wenetow strone trzymał/ że utracił wielką część Sardynii do Genuencykow/ obleżeniem ściśnawszy fortece Sardynijskie *Loiere*/ słysząc o tym ich zwycięstwie/ głosił fałszywie o nich/ że zbici od Wenetow; zączym przestraszeni Sardo-wie poddali się z damkami Aragonczykowi/ i Arrolk Arboreyski; i tak żołnierstwem i żywnością żanki opatrzywszy poddane/ zwyciężąc odiachał.

Olbrycht Kieze Bawarskie Syn Ludwika zmarłego ukończył się Bosciolowi/ i Oycowski zbrodnie potępił/ także ow błod/ iakoby Cesarz mógł złożyć Papieża z swej godności; a posłuszeństwo Stolicy Rzymskiej i następować Papieżom poprzysiągł. Odrzucił i potępił toż Schizma Ludwik Brandeburczyk/ i Karolowi Arrolowi Rzymskiemu oddał znaczne Reliquie/ Chrystusowa wlozgnia/ gwazdzy/ i część Arzyja Swietego/ ktore Reliquie do Pragi ze sobą były wniesione.

W Hispany Piotr Arrol Bastelle okrucieństwem i nieczystością w nie-slawie się wielką podał; bo i niewinne zabił/ albo z dobre lupił/ i z Padylią był nierządnie. Nawet choć Blanke z Familij Borboniusow posłał/ wnet się nią zbrzydźmy/ do przeszley nieczystości się wrocił. Niektórzy to na czary kladała. Bo żeby Padylią ferce Arrolowskie od Blanki Arrolowej odrzązła/ żyda na czary zązyla/ ktory tym chętniej się tego podiał/ że Arrolowa na żydy Arrola zapaliła/ żeby im laski nie pokazywał/ i o wypędzeniu ich z Hispany zamyślał. Że tedy darowała była Blanka Arrolowi złoty pás/ drogiemi kamieniami sadzony/ i on go dla niej nosił. Padylią dostawszy owego pásu/ żydowi go dała/ aby go czarami zaráził. Gdy potym się nim Krol opasał/ zdało mu się/ że w weża pás ow był przemieniony/ z tego podziwieniem. Ale zawłsił Arrolowy/ na tey to czary złożył. Czym tak sobie iuz Blanke zbrzydźił/ że i paterzać na nie nie mógł/ i sódzić to o czary chciał/ cudzołóstwem pilnując. Odwodził go od tego Kardynał Toletanski/ i pokrewne Arrolowy/ ale darmo. Musiała się tedy do Francji wroczyć do Philipa Rodzica Blanka. A że się było Arrolstwo Bastellanskie o te Krzywdy/ Francuskiej wojny/ wymogło z Papieżem na Arrolu/ że odrzucił Padylię/ a Blanke przysiał. Lecz ta zgoda tylko dzień trwała/ i Padylią przemogła. Nawet wazyl się tenże Arrol/ Joanne Kastrya dla urody posłać/ udając że nie ważne z Blanką małżeństwo było/ i Biskupi nie bronili; ale i te wnet odrzucił/ cudzołóstwem sławę mazać. Gdy tak był/ i wielu z Panow Krzywdził/ sprzysięgli się Panowie/ miasta/ i Prowincye nani i *Ferdinandus Castrius* o niesławie swej Siostry; a Papież go Postowi swemu kazał wyłoeć i interdykt na tego Państwa wlozyć/ a Biskupom się na sód Apostolski stawieć/ ktorey na cudzołozne małżeństwo z Kastrya przyszwolili.

Stephan Arrol Rascyi/ pokazywał się sklonnym do odrzucenia Schizmy Greckiej/ i odsepiencom zakażował się Krzcie znou/ i Krzymować

Lacinni-

Lacinnikow. Przeto go Papież przez Posły i listy swe/ z Paterarcha tego Joannicysem/ i z ludem tego/ do iedności Kościelney prowadził; ale wnet Krol Rascyi sklon od tey Swietey wolt odpadł Stefan Rascius/ dla czego też na niego Bog my do uny. Arrola Wegierskiego przepuścił i Turkow/ ktorey go utrapili.

W Grecyi wielkie trzesienie/ ziemie miasta i mury poobalało/ a Turcy przez te obaliny do miast Greckich wchodzali/ wszystko w niewola brali/ i mury naprawiwszy/ niektore fortece umocnili. Wdali się i do Carogrodu/ gdzie niezgodą była między Janem Paleologiem/ i Kantakuzenem; ale na Turkow się zgodzili i odegnali ich. Chciał w to trzesienie Kantakuzenus/ na spolne Cesarstwo Koronować Syna swego. *Mattheusa*; a że go niechciał Koronować *Callistus* Paterarcha/ on go zerucił/ Philoteusa Biskupa *Heraklejskiego* uczynił Paterarcha/ ktory mu Syna Koronował.

Okolo Florencyi trzy lata suchosć wielka była; ale gdy z obrazem Najswietszej Panny Prunetanskiej Processya uczynili Florenczcy/ przez dni siedm deszcz padał/ i urodzaje potym były wielkie.

### Rok Pański 1355. Innocencyusza VI. 3. Karola IV. 9. Jana Paleologa 15.

Pierwey niż Korone złota wsiął w Rzymie Arrol Arrol Rzymski/ w Medyolańskie/ a według Willana w Modocyi był Koronowany zelazną. Jednak gdy był w Senach/ znowa nań była/ żeby go zabić/ i dla tego wiecey gwardyi w bramach postawił kazono; o czym Karol od tegoż żołnierza przestrzeżony przed godziną od nich na ząadzkę naznaczoną z miastą wrota-chał. Na tego w Rzymie Koronacya Cesarzka/ Papież naznaczył Piotra Kardynała Ostryńskiego/ i Idziego Kardynała. Gdy zaś pod Rzym zwoyskiem zaiachał Karol/ wszedł naprzód potajemnie do miasta/ i Boscioly na-bożnie obchodził/ przez dwa dni/ to test Wielki Piątek i Sobota/ i potym do obozu się wrocil/ a w dzień Wielkonocy był Koronowany u Swietego Piotra od Biskupa Ostryńskiego/ gdzie był z wielką pompą i tryumfem prowadzony/ i tamże wszystkie umowione z Alemensem hostym prawa Kościelne/ poprzysiągł. Potym w złotej Koronie/ i beco złote w prawey ręce/ złote iakbko z Krzyżem na wierschu w lewey miazac/ z Cesarzowską także Koronowaną/ i Kiazety Włoskimi/ był do Laterańskiego Kościoła prowadzony/ i miał iązdy Niemieckiej na pięć tysięcy/ Włoskiej na dziesięć tysięcy.

Po bankiecie niby na łowy zą miasto wiachał do Bosciola Swietego Wawrzynca/ bo go niektórzy Rzymianie namawiali/ aby Rzym iako swoje dzierzawę opanovał/ albo go do starey pory przywrocil; ale on Papieżowi nie nie wydzierając rzekł: Namysle się o tym/ a tym czasem do obozu iachał/ rozkazuąc/ aby nie w Rzymie nie odnawiano/ ale na przysięge uczynioną Papieżowi pamiętano; potym iachał do Sen miasta/ ktore Bratu Paterarchy Aquileyskiego poddał. Do Pizan iadacemu/ zaiachał Oderlasus Gibellini/ ale go/ iako wyklerego/ i na oko nie przypuścił Cesarz. Nie sprzyiał i Malatestom/ ale na rebellizujące Bosciolowi/ obiecał posilki wojenne/ i sam się odważał wojować/ na odebranie i przywrocenie wietrych dobre Kościelnych/ za co mu Papież dziekował; iakoz dał pomoc z iązdy Niemieckiej i innych chorogw Postowi Papieskiemu/ ktoremi Malatestow przekonał/ że się poddali/ i miasta Ankona/ Siem/ i Recynet.

Na Joanne Arrolowa Sycylijska/ że nie oddawała powinney przysięgi Stolicy Apostolskiej/ względem tego Krolestwa/ ani czynszu albo daniny zwyczajney/ Krowe Papież wydał/ i na Sycylię bliższ interdykt/ wyłoeł/ i Ludwika meza tey/ że się nie starał o wydanie czynszu/ dopiero czynsz oddany/ a interdykt zniesiony. Wicze że na Sycylię nąsly rotz bożynię z Ludwikiem Kiazeciem Dyrachij/ Papież Ludwikowi Arrolowi Sycylijskiemu zaiakł chorogiew na nieprzysięciele/ i Cesarza na pomoc temu wzywali/ i tak Ludwik Arrol zwyciężył te nąieżdnie/ i Janą Pipiną ich Wodza/ ktory chciał bydl Arolem Apulij/ pierwey niż był zabity/ obwodzić ka-

31

31



6.  
Trynarkia Ará-  
gonczyk trzyma.

zał w papierowej koronie/ z tytułami tego honoru na niey wyrzonymi/ potym obieszony.

Chorąża cesarstwa Trynarkia poddała się Ludwikowi Aragonczykowi/ który nieślusnie sobie Trynarkia przywłaszczył. Bolejąc się Papież/ aby Piotr Aragonczyk nie pomógł mu do trzymania Trynarkii/ lub tenże Piotr od Stoli- ce Rzymskiej to kondycja Sardyńia i Borsykę otrzymał/ aby się o odda- nie Trynarkii Aragonczykowi Sycylijskim starał; nakazał Piotrowi przysięgę/ że nie miał do tego pomagać/ ani Ludwikowi Aragonczykowi/ ani tego Brata Fryderykowi/ ani następcom innym/ i przysłał na to Piotra/ żeby się przy Sardyńii zstawił; a tym czasem Ludwik Aragonczyk umiał/ zdawszy nieślus- nym prawem Trynarkia Fryderykowi Bratu Księcia Neopatrzy i A- then. Ta przysięga Piotra Aragonczyka/ żeby była wiadoماً/ i że/ gdyby się za Fryderykiem uiał/ przeciw przysiędze czynił; kazał Papież pisanie publicznym/ aby była zeznana i publikowana. Ale to nie pomogło; bo A- ragonczykowie potym i Sardyńia/ i Sycylia trzymali.

7.  
Jan Paleologus  
Cesarstwo Wscho-  
dnie opánował.

W Grecyi Jan Paleologus Czarogrodzkie Cesarstwo całe opánował. Gdy bowiem tak na wygnaniu mieszkał/ w Aroestwie Tessalonickim/ a Jan Bantakuzenus w Czarogrodzie pánował/ za sprawą Franciszka Bantakuzen- sa Genuencyjskiego/ nie znając nie wszedł do Czarogrodu/ i namawiały na swoje strone wielu/ za pomocą Pánów i pospólstwa/ odstąpił Pánstwo/ a Jan Bantakuzenus z nieślusznego Pánstwa spędzony/ Mniichem został/ Ioazaphem nazwany/ a żona jego Irene/ Mniicha została/ nazwana Eugenia. Gdy zaś Jan Paleologus potym był ściszony i od Turków/ i od Matthe- usza Syna Bantakuzenowego/ który w Adryanopolu i dalej pánował. po- śłanowił złożyć się z Kościołem Rzymskim/ i przed Pawłem Arcybiskupem Smiennskim przysięgę uczynił/ że Rzymskiemu Biskupowi/ tak/ i tak in- si Cesarze i Aronowie Biskupcy/ będzie posłuszny/ i Posłowi tego cześć będzie/ i lud swój prowadzić do jedności z Kościołem Rzymskim. Obiecał też dać pałac Posłowi Papieskiemu w Czarogrodzie/ i Kościelne godności w tego rece/ aby te Grekom godnym rozdawał/ i że miał Syna Manuela przestąpić do Papieża/ i tak obediem/ abo zastąpić na otrzymanie pomocy na Turki/ i te Greki/ którzy przy Mattheuszu stali/ które obietnice stwierdziwszy/ i ob- warowawszy/ prosił Papieża o pomoc i wojsko na niewierne/ ktorému się za Wodzą i Chorążego ofiarował.

Kantakuzenus  
Mniichem.

8.  
Paleologus do-  
dności z Kościo-  
łem się nakłania.

O Wenerow Galerius bedąc już Księciem przez dźwielec mieszłecy/ pnoć się na Pánstwo trynarkie/ i nowe/ to test aby sam pánował sprysiał się na Pány/ i na Senat/ z hesnastą podległemi mieszczany/ z ktorych każdy miał miecz/ szablę/ i broń/ i zniemi/ czasu pewnego przysłać na Ratusz/ i każdego/ coby się nawinął/ zabijać/ a Galeriusza Pánem/ nie Księciem na- zywając. Jeden z owych hesnastu upamiętawszy się/ Bertrándus imieniem/ wydał Nikołajowi Leonowi/ ledniemu z Senatorow/ Leonus Senatowi i innym Pánom Weneckim/ ktorzy się naradziwszy/ naprzód owych prze- dniejszych z hesnastu kazali w nocy poimąć/ i obić/ a Galeriuszowi głowę ucięty/ drudzy w morze wpuścić/ w morze wrzucić/ a Bertrándowi że ich wy- dał/ co rok tysiąc czerwonych złotych dawać nakazano i między Senatory wpisano.

9.  
Galeriusz nął We-  
nery chce sam pá-  
nować na co kon-  
iuracja.

Ale ta wydana.

10.  
Jan Taulerus u-  
miera.

Jan Taulerus zacny Teolog i Bázmodzieńca/ tego roku umarł. Pi- śał wiele ksiąg/ ucyonych/ i ducha głębokiego/ ktorę mu był przyczyna pro- sta/ ieden/ który we śnie trzykroć napomnił/ aby się z Taulerem i z Báz- modzieńcą sławnym obaczył/ i temu się spowiadał/ i od niego komunika- łac/ przez trzy miesiące się z nim poznał. Dopiero się mu odważył radzić/ aby grzesznych na kazaniu zapalał do najwyższej doskonałości/ ktoraby na- stępnymi mogła być otrzymana/ i uczynił tak/ dwadzieścia i cztery punktów/ abo stopniów/ do tej doskonałości opisując/ między temi punktami były te/ Aby się sam z siebie głowie wyzuł/ i z miłości własnej/ i z cęzy wszelkiej nieporządnej/ aby zawsze obmyślał/ i badał się sam/ i kłócił/ czego po nim

Od prosta/ do  
goraczych kazani  
namowiony.

Bog

Bog wycofka/ i żeby to czynił/ Aby we wszystkich przygodach/ wszędzie i za- wsze Boga się obecnością cieszył/ aby się nie dał żadnej ucieke i stworzonej lubości zwyciężać. Aby skory był w słowach/ i pokorny/ i żeby przykładem bázkiej niż słowy uczył/ Bóstwiey chwale we wszystkich sukłatac/ 2c. Ale owo prosta/ żądał mu/ że był chciwym/ prozney/ chwale/ i tu ledney osobie affekt w nim ganił/ inaczey zpytał/ niż ucząc/ Co on słysząc/ chciał być od niego na- prostowany/ dopiero ow prosta/ napisał mu Duchowne/ i to obiedadło/ i nauczył go posłuszeństwa/ pokory/ przyprownywania/ życia swego z me- Chrystusowa/ 2c/ i tak dopiero Tauler był lepszy. Raz wszedł na kazaln- icę/ prosił naprzód Pána Boga/ aby z nim wola swoje czynił. Wnet go ta- ki płacz napadł/ że i słowa przemówić nie mógł od kłania/ i płaczu/ i tak musiał znieść/ a ludzie nim wzgardzili/ i Przeloszeni chcieli mu kazań za- kać/ co on cierpiąc/ z nauki prosta/ owego d ranoch sobie Chrystusowych ro- zmyślał/ a potym prosił/ aby mógł kazać/ co gdy otrzymał/ na kazaniu o weselu Oblubienicy niebieskiej/ wiele słuchaczów w zachwycenie wpadło/ i tak tak umarł/ trwał/ w dźwielec zaś lat po nawroceniu/ śmierć swoje opo- wiedziawszy/ w paraliżu przez dwadzieścia niedzieli/ leżał/ się przy śmierci Czarow/ ktorzy go różnemi fałszywemi dowodami chcieli w rozpaz wpra- wie/ ale ie zwyciężywszy/ szesliwie skonali.

Czego nauczał

## Rok Pański 1356. Innocencyusza VI. 4. Karo- la IV. Cesarza 10. Jana Paleologa 16.

Miedzy Francuzem i Anglikiem wojna była z tej przyczyny: Gdy Jan Aron Francuski/ Aronowi pierworodnemu Synowi dał Księstwo A- kwitanskie/ dla tego/ że Anglik niechciał się zwać Wasallem Arona Francu- skiego/ Edward też Aron Angielski Synowi swemu Edwardowi Księciu Wallij/ dał toż Księstwo Akwitranskie/ i do niego kazał mu się przez morze i wojskiem wyprawić. Słyszac to Papież/ Posły swe wyprawił do Krola Francuskiego/ i do Księcia Wallij Anglika młodszego/ Edwarda/ wiado- rzyć do pokoiu/ żeby się Krew Chrzescińska nie lała. Naklonił się do pokoiu Anglik/ zwłascz/ iż nie miał rowney potęgi/ ale Francuz niechciał/ i Posło- wi przez odejść kazał/ groząc mu śmiercią. Zebrał był wielkie wojsko/ za- pientadze/ wielko przystroic/ od poddanych wyłagnione i od Duchownych/ ktorzy i z Kościołami odstepowali. Strącał tedy potyczki/ i na Ktorę- kolwiek Francuz przegrał i Aron sam Jan z Synem Philipem poimany od Angli- kow/ i z innych Pánów zacnych tysiącem i siedmiuset Francuzow poległo/ w bitwie sześć tysięcy/ chorągwi nad sto wzięto/ a Aron Delphin uciekło/ się ślawował. Krol Edward zakazał zwycięzcy Synowi/ Księciu Wallij/ ogniom tryumfalnych palić/ ale przez osm dni przez Swiete Ofiary Panu Bogu dziękować/ i za zabitych na wojnie Alse Swiete ofiarować/ czyn- wielko sławę/ niż Syn zwycięstwem otrzymał. W więzieniu Aronem Francu- skim Edward młodszy zwycięzca/ zaciągał do Burdegali/ i tak się pieknie z więzieniem obchodził/ że mu do stołu służył/ i Aron Edward gonitwy przed nim czynić kazał/ między nim i Dawidem Aronem Szockim także więzieniem siedząc/ Ktoś przed bitwą Aronowi Francuskiemu powiedział z Pliniusa/ że Bąbunkul wielko moc ma przeciw nieprzyjacielowi/ i obiecał mu pe- wne zwycięstwo/ ale omylił się/ lub Aron w dzień bitwy miał na palcu ren- to drogi kamień abo Bąbunkul. Po tej wojnie Papież trzech Bąbun- low wysłał do Anglii/ i w nawiedziny Arona uwieszonego/ i na umowę o uwolnienie tego i tak sławość tu tak zacnemu więźniowi. Trwał to po- selsstwo przez dwie lecie.

Ludwik też Aron Węgierski wojnę podniósł/ umyślił na Stefana Arona Bascy/ Ktorę Aroestwo/ do Węgrow należało/ chce z niego odzyskanie/ dla tego prosił Papieża o podniesienie Krzyża/ na te wojny/ na co Papież rad pozwoilił/ i Wodzem abo Chorążym Aronem Bascy na niewierne go uczynił. A że z Weneckami miał tenże Aron Węgierski

1.  
O Akwitranską bi-  
twa się Krol Fran-  
cuski i Anglik.

2.  
Przegrał Francuz  
Krol i poimany  
z Synem.

Anglika chwale-  
bny uczynek.

3.  
Tak się z wię-  
zieniem Krolew  
obchodzono

4.  
Krol Węgierski  
z Weneckami wa-  
rował.

112

wojny



wojny o Jadere i niektóre miejsca w Dalmacji; takżo swoje zdawna/ Eto-  
rych sie naprzod przez Posły u nich domagał/ ale darmo/ ani mu za Dalmá-  
cyę Eonia białego- takżo doroczney dąniny/ nie przysyłano; pierwey na We-  
netow wyszło obroci/ niż na Rascyany/ ktorzy też z Wenecjami lige uczyni-  
li/ dla zmocnienia sił na Węgrow/ wtargnąwszy tedy z wojskiem do Dal-  
macyi/ Istrey/ i Soroiulium/ miasta wiele oblegli/ i szesliwie tam bro-  
dzili. Papież ich chciał przez Posły pogodzić/ żeby wojnie przeciw Rascy-  
anom przeszkody nie było.

Na Grekow sie morzem wyprawili Turcy/ i wiele im szkód czynili za  
powodem iednego Chrześcianina/ z ktorym sie za to dzielili łupami zabra-  
nemi od Chrześcian. Wiec tedy poselstwo do Papieża było od Jana Pa-  
leologa/ ktory sie ofiarując na potroczenie sie do iedności Kościelney/ prosił  
o posilki przeciw Turkom/ żeby Grekow powabił Papież do Bosciolá/ za-  
stał tam B. Tomasz/ Piotra/ i iniego/ Biskupy/ napominając Paleologa/  
aby ich porady słuchał.

Karol Cesarz okrzestil Elektorów godności/ powinności/ i porządek  
w posiedzeniu przy Cesarzu; to jest/ że Arcybiskup Trewirski/ ktory jest  
Arcykancelarz we Francyi/ na przeciw Cesarzowi siedział/ Moguntski w  
swoim Kancelerstwie Niemieckim po prawey stronie Cesarzowej/ także Ro-  
leniski w swojej Prowincyi i Kancelerstwie Włoskim po prawey/ a wzaie-  
mnie po lewey ieden z nich/ bo z nich Primas każdy w swej Prowincyi/ Aról  
Czeski po prawicy Arcybiskupa/ po nim Palatinus Rheni Dapifer Cesarstwa;  
po lewey stronie Arcybiskupa Erazm Salski/ po nim Brandeburczyk. W pu-  
blicznym prowadzeniu Cesarza albo Procesy/ Arcybiskup Trewirski przed  
Cesarzem idzie/ po bokach Arcybiskupi- takżo wyżej. Potym Aról Czeski  
idzie za Cesarzem. Insignia zaś noszą/ Salski Erazm miecz takżo Marszałek/  
przed Cesarzem za Trewirskim Arcybiskupem/ po prawey stronie Erazma  
Salskiego/ Palatinus Rheni szcote iabłko takżo Archidapifer/ po lewey stro-  
nie Brandeburczyk berło- nieście/ zowia go Archicamerarius. Tenże Ce-  
sarz nową Pragę wystawił/ i tam wprowadził Canonicos Regulares, Barme-  
litow/ Augustynianow/ Hieronimianow/ Mianfionarow/ u Swietego A-  
pollinara Kollegium Etezy uczonych w Teologji. Nad to nowych herety-  
kow Flagellantes, od biczowania nazwanych/ ogłosem albo wygnaniem Karal/  
Eassował też wszystkie ustawy przeciwne wolności Kościelney/ i na tych/ Eto-  
rzyby sie rzucili na Etezy/ Biskupow/ Zakonnikow/ albo ich więzili/ infamiz-  
owali albo banyce wydal. Ale gdy on tak Duchowienstwa broni/ gdzie indziej  
Bosciolom przytęży byli/ we Francyi w Hispāny/ w Anglii Aról/ w Ba-  
luzach Olbrycht Erazm w Grofowie Sarrcliankim. Rychard też Armaca-  
nus Primas Hiberny/ zły był na Zakonnych. Nawet i Francisus Petrarcha/  
ktory był od listow u Papieża/ na niego i na Papieski dwór wiele złym pio-  
rem wyzionął/ od niektórych do tego pobudzony/ i Awenton Labirintem  
Rhodanckim/ i Babilonem trzecim nazwał. Nad to Marquardus Biskup  
Augustański/ słoczywszy sie z Bomesem Landem/ wiele szkód czynił Kościel-  
nym poddanym/ w Hetruy/ Apulji/ i Arolestwie Neapolskim. Należał  
był do siebie takżo cztery tysiące i dwieście/ i tysiąc Piechoty z Bononczy-  
kow/ Ferrarczykow/ Mantuanow/ i niemi Papiesko strone ten Biskup nate-  
rzał. Galeacyusz iednakż bil swawolne te pufki/ a pieczęć ich z Marquar-  
dem Biskupem poimano. Tychże czasow przez gwałt opánowali Sy-  
cylia Ludwik i Fryderyk/ Bracia Aróla Aragonckiego/ ktorzy żeby im nie  
pomagał do zatrzymania tego Krolestwa/ obawiał sie Papież/ ale on i przez  
Posły/ i sam obecnie przysięgi/ i Kartę o tym mu podał/ gdzie obiecał ich  
nie ratować przeciw woli Stolicy Apostolskiej. A że Borsyke trzymał od-  
teyże Stolicy takżo Wasallus/ a Genuenckowie na polowe Borsyke sobie  
dano od Papieżow przed lat dwiemasty prawdy przywłaszczali; Piotr Keol  
Aragoncki im tego pozwał/ byle mu co rok dawali piecdziesiąt tysięcy  
złoty; ale nie nie stanelo o tym. Hamburg też dla ubliżenia Ko-  
ścielney wolności/ i zakazowania dzierżaw w mieście Duchownym/ trwał

w inter-

5.  
Turcy na Gre-  
kow.6.  
Porządek między  
Elektorami.7.  
Chwałebne sprá-  
wy Karola.8.  
Gdzie indziej  
żle Kościolom.9.  
Sycylia opánowa-  
li Aragonczycy.

w interdykcie przez lat osmnaście/ i usła z tamtąd była Kapitula/ aż sie do-  
piero tego roku miasto upamiętało/ i Arcybiskupowi ukorzyło i pogodzi-  
ło/ i takżo znieśli interdykt.

Tego roku zeszła z tego świata B. Michalina Wdowa/ ktora dla sta-  
rania około syna/ że sie nie mogła całe na służbę Boska udać/ starząc sie o to  
przed Arucyfiem/ usłyszała: I od tego starania ja cie uwolnie. Wroc-  
wszy sie potym do domu/ syna umarłego znalazła/ i tak dobrą na ubogie ro-  
zdawszy/ habie trzeciej reguly S. Franciszka przytęła/ i Swiętobliwoscią/  
także cudami słynąc/ do nieba posła.

## Rok Pański 1357. Innocencyusza VI. 5. Karo- la IV. 11. Jana Paleologa 17.

Miedzy Piotrem Arolem Baskelle/ i Piotrem Arolem Aragonckim/  
wojną zrod urosła/ że Aragonczycowi wziął niektóre fortece Arol  
Baskelle/ a temu zaś Aragonczyk pod czas głodu przeszkadzał żywności/ i  
flote jego wielce uszkodził. Przypiął od Papieża Kardynał ich godzić/ i  
naprzod do dni piętnastu przymierze zjednał/ ktore gdy Arol Baskelle zla-  
mał/ wziawszy Turcyasson Aragonczycowi/ znowu Kardynał zjednał pokoy  
na rok i trzy miesiące z to kondycyą/ żeby tym czasem oddane były miejsca  
wzięte od Arolow w rece Posta Papieskiego/ i tak w sekwestrze były; a  
ktoryby z nich zlamal przymierze/ aby Eto wie podpadal. Aragonczyk od-  
dał zawoiowane miejsca Postowi/ Arol Baskelle niechciał Turcyasson u-  
stąpić/ i do swego sie nalogu nieczystego wrocil. Wykłał go tedy Kardy-  
nał/ a on tym barziej woiował/ za co znowu wykleta/ i o zlamanie przymie-  
rza na sto tysięcy grzywien srebra potępiony/ i zakazano/ aby sie z nim takżo  
wykletym Arol Angielski i Portugalski/ i inni Pánowie nie łączyli/ ktorych  
był do siebie przeciwny/ takżo i Maurow. Ale darmo wszystko było; dla  
tego Papież kazal sie Postowi swemu wrocic.

Tego czasu zjawił sie niby taki Prorok/ ale fałszywy/ Ioannes Rupe-  
scissanus, ktory o dwu Antychrystach na rok 1363. opowiadał/ i o spustosze-  
niu ziemie/ i podeptaniu Duchowienstwa/ i nawroceniu wszystkiego świata  
do Wiary Katolickiej; ale dany do więzienia w Awentonie przestał pro-  
rokwac.

Na Wschodzie szesćciło sie Paleologowi przy posilkach Papieskich.  
Naprzod gdy Kalotetus Rzodea Phocet/ poimiał Syna Orchanesowego  
Chalilena/ Orchanes sie o niego trąsił/ a widząc/ że go przez Paleologa  
dostanie/ przez Posły za synem swym poimany prosił Paleologa o tego  
wybawienie u Kaloteta. on to obiecał/ byle posilkow przeciw niemu nie da-  
wał Mattheusowi Synowi Kantakuzena Koronowanemu od Oycy na  
Wschodnie Cesarstwo: bo był przysiężny temu dla Oycy/ choć iuz złozonego  
z Pánstwa. Przysłał na to Orchanes Turczyn. Sarym przez Posta prosił  
Paleologus o Chalilena u Rzodee Phocet/ obsecując mu godności niejakie;  
ale Rzodea Kalotetus chciał zań wielkich pieniędzy. Cesarz tedy chciał go  
wojną dostac; lecz iż trudno było dostac miasta Phocet/ wykupił Chalilena  
za sto tysięcy czerwonych złotych/ i Orchanesowi Oycu go odesłał; a potym  
wyprawiwszy sie na wojnę przeciw Mattheusowi/ tak go dostał. Woio-  
wał Mattheus przeciw Triballom/ gdzie gdy Eonia pod nim postrelono/  
a na Eonia iniego sie przesiadał/ poimany od Triballow/ i że był teyże wia-  
ry/ puśezony/ Erył sie po bagnistych miejscach przed nieprzyjaciółmi/ Eto-  
logy go iednak postreższy poimali/ i Carowi swemu Boichnie oddali. Pa-  
leolog też miasta Gracyanopolu dostawszy/ poimiał żone tego i dzieci; a u  
Boichny domagał sie przez Posły o samego Mattheusa/ obiecując go do-  
brze opłacić. Naklonił sie na to Boichna; ale bojąc sie/ aby do łaski Pa-  
leologa przyszedł/ nie mścił sie tego wydania Mattheusa/ chciał go pier-  
wey oslepić/ i tak go Paleologowi odesłać. Radził sie iednak Paleologa o  
to; ale on niechciał oslepionego; i tak Boichna mu go nie oslepionego wy-  
dał.

10  
Hamburg w in-  
terdykcie lat 18.11.  
Błogosławiona  
Michalina umie-  
ra.12.  
Wojna Hispāná  
z Aragonczycem2.  
Prorok fałszywy.3.  
Paleologowi się  
szczęści.Turczynowi Syna  
wykupnie.4.  
Syna Kantakuze-  
nowego dostał Pa-  
leolog.

113

dał.



dal. Gdy go miał na galerach Paleolog/ radzono mu/ aby go oslepił/ żeby  
sie od zbrad tego i wojny uwolnił; lecz on tak na Brata Sone swę nie  
chciał tego okrucieństwa czynić; ale go do Tenedu z Sone i dziećmi zaskłi/  
a potem do Lesbos; i obtecal go z więzow uwolnić.

Przeklony łakomstwu niektórych sędziow dał przykład na sobie tego  
czasu Hieronym *Iustinianus* Genuencyt w Teodozyi miastem rzodząc. Tam  
ze Perse jednego okradziono bogatego/ Justynian złodzieje pochwytałszy/  
gdy od nich wszystkie krądzies odyszał/ Persowi oddał/ i złodzieje pokarał.  
Persa ow na odwiedzienie tego/ dawał rzeczy kosztowniejsze Justyniano-  
wi; ale on lub nie raz prosił/ nie brać niechciał/ mówiąc/ że dość mi Ge-  
nuencyt Rzeczpospolita dała/ gdy ten urząd zlecił na sprawowanie tu spra-  
wiedliwości/ i obrone każdego od złoczyńców. Co słysząc Persa/ kłęknie i  
rzecze: O tak to miasto pomieszkaniem i Bościółem cnoty zostało/ które  
takiego ma Rządce u którego oprocz cnoty/ złoto za nic.

### Rok Pański 1358. Innocencyusza VI. 6. Karo- la IV. 12. Jana Paleologa 18.

Jeżko byli przyparci Wenerowie od Ludwika Króla Węgierskiego  
dlugo wojno/ i Jádere/ o które sie bili/ już utracili byli/ i nadzieje nie  
było szczęścia lepszego. Pokoy tedy uprosili w te Kondycye/ aby Król wstał  
Dalmacya/ Istria/ i Jádere samek potężny z miastem; a oni sie przy Mar-  
czy Czerwiniński zostali.

Edward Król Angielski niechciał Janą Króla Francuskiego poima-  
nego puścić/ ażby wiele tysięcy we zlocie dał za sie/ i ażby przysięgi/ że sie  
miał u swych starać o to/ aby Arolestwo Francuskie było podlegle Angiel-  
skiemu/ i Francuzowie. Jan złoto chciał dać/ a na drugo rzecz niechciał ze-  
zwolić z hanbą swego Arolestwa; co też gdy usłyszeli Francuzowie/ wielce sie  
na Anglika zagniewali. Barol iednak Delphin zbierał pieniądze na odku-  
pienie Rodzica/ na co Kampani i Ocytani złoto i manele swych niewiast lo-  
żyli/ i ośm tysięcy wojska na obrone/ pokłoby Król nie był wybawiony; pra-  
wo też o mienności w stroju znówu przywrócone/ aby na Arolewskie wyku-  
pienie więcej złota poszło. Chciano za niego sześćset sta tysięcy czerw-  
nych złotych/ i Normanij procz innych trzech *Comitatus* abo Państw. A  
gdy o tym traktowano/ Philip Syn Króla Francuskiego na bankiecie/ ze  
Podczasy Króla Angielskiego pierwszy Edwardowi/ niż Janowi podał kie-  
liszek abo pułkar z napoim/ w gebe go uderzył/ że uposledził Oroc swego  
wyższego/ lub wieźnia; za co gdy go chciał pugnalem przebić Podczasy/  
zatrzymany od Edwarda/ a Philipa od tego czasu śmiałym nazwano. Ze  
zaws Króla Szoekiego miał oraz wieźnia Edwarda/ a o wybawienie też tego  
Bardynali od Papieża nalegali; Anglik te dwie Kondycye założył na iego  
wybawienie. Naprzód/ aby Szkorowie przeciw Anglom wojny nie podno-  
sili/ i Król im wtargnienia do Angli bronil; nad to/ aby Angli poddana  
była Szkocya/ przez Seudum/ i inauguracya w pewny sposób; i jeszcze/ aby  
w lat dziesięć dał Król za sie Anglikowi pięćset tysięcy czerwonych  
złotych/ tym czasem w zastawę dając znacznych Panow/ pokłoby tego złota nie  
oddano. Na co gdy sie strony zgodziły/ Król po dziewięciu lat wieźnia  
był wybawiony; i tak podobne nieco Kondycye/ na wybawienie i Króla Fran-  
cuskiego ukinowano/ lub nie wszystkie przyjęto.

Ale i Barol Król Nawarry do siebie Arolestwo Francuskie ciągnął  
także nalezyte sobie po Matce. Miał po sobie Paryżanow/ którzy sie na  
tego strone przysięgli/ za znał swoich przysięgłych mieli myć czerw-  
ną na głowie. Nastąpiły zatem w mieście rozboie/ i z Bościółow brano  
tam uciekające i zabiano; a gdy Barol Delphin pułkowany był do Paryża/ le-  
dwie śmierci uśledł/ ow znał na głowę wzięwszy. Miał też Barol ten  
Nawarczył wielkie posiłki od Nortmanow i Anglikow/ i wszystko prawie  
popółkowno we Francyi oderwało sie od Panow/ którzy w Arolewstwie nado-  
wali/

5.  
Sędzia niechci-  
wy na złoto.

1.  
Pokoy Wenerow  
z Węgrzyńcem.

2.  
Drogi okup za  
Króla Francu-  
skiego Anglikom.

3.  
Okup za Króla  
Szkotow Angli-  
kom.

4.  
Król Nawarski  
Francya do siebie  
ciągnie.

wali/ a było ich trzydzieści i sześć/ ludu zaś buntującego sie/ było na sto ty-  
sięcy/ którzy Słachte chcąc wygubić/ na ich domy nateszdzali/ i wieśli ich/  
i okrucieństwa nad niemi dokazywali. Musiał tedy Delphin z Brolem  
Nawarry pokoy zawrzeć/ wypadły z Paryża; i zbierając gromadnie Pany/ że-  
by popółkowno tamto do domow i pracy powrócono/ z którego w Bellze-  
waku na trzy tysiące zbito/ a więcej w Miedzie/ i tak sie miasta inże Delfi-  
nowi poddały/ i w Paryżu po staranych dwu herstrach/ bunt ustroniony.

Były też w Angli i Libernij niezgody Duchownych Świeckich/ z Za-  
konnikami. Bo Primas Libernij *Armacanus* ustarzał sie na Zakonnych/ i takoby  
prawy i powagi Duchownym/ Świeckim uymował/ a osobliwie ze sie ladzie  
wola u nich spowiadać/ niż u swych Plebanow. Co ze nie z nienawisć/ ale  
dobrym umysłem czynił/ znał z cudow tego po śmierci/ która też wszystkie  
owe rzeczy zaskłumił/ i Papież teście tegoż nowym indultem Zakonnikom  
pozwolił i pochwalił. Zyl tego czasu w Angli Jan Kileus Biskup Eli-  
enski/ na którego/ lub niewinnego/ wiele zbrodni kładziono/ i tak do domow  
drzwi wybite/ nocne podpały/ przyimowanie terrorow; i za to przed Króla  
pozwany/ i z Alerykami sędzony był i wieziony. Wymował sie zań Symon  
Islepius Arcybiskup Bantuaryjski/ i ze sąd iego do Króla nie należał/ a  
sam Biskup podawał sie na sąd Arcybiskupa. Ale Arolewscy przecie nan-  
dekrety wydali/ aby dał winy funtow tysiąc i trzy sta. A gdy Biskup do  
Papieża appellował/ Papież kazał Arcybiskupowi Adę sądu tego sobie  
przesłać; ale ich Sędziowie dać niechcieli; i ieden posłanec o to dał do wie-  
żenia; Zaczym ich Papież wykląć kazał/ i w klatwie pogrzebionych wyko-  
pać/ i z Cementarza wyrzucić; a Biskup bez wiadomości Królewskiej wypu-  
szony; ale tego posłanec z listami Papieskimi/ na Króla i swe niedozwia-  
cioly danemi/ do Biskupa Rossenskiego/ na Krzyż wbito; a Biskup Rossen-  
ski z smutku o powagę Papieską zdeptano/ umarł.

Zyl tego czasu B. Jan Kolumbinus fundator Jezuatow; Ten na-  
przód w Malakenzwie żył/ raz sie nieco rozgniewał/ że nierychło teść na  
gotowano/ a temu sie mieszkano do spraw pewnych; ale mu Sona tym czasem  
dywoty Swiętych opisane/ do czytania podała. On księga z gniewu rzucił/  
a potem tego zauliac/ czytał w niej dywoty S. Maryi Egipcyałki/ i z Kró-  
tego czytania odmieniony/ poczał ziemskimi rzeczami gardzić/ ubogim iak-  
mużny hojne dawać/ posić często. Nawet Sone do czystości namawiały/  
czystość z nią slubował/ i odtąd twarzo na desce legal/ i wielko część nocy  
na modlitwie trawił/ podło sie ubierał/ ostro zyl/ Pidgezyny i chore do do-  
mu przyjmował/ i onych karmil/ a nogi im umywał/ co też tředowatemu  
u drzwi Kościelnych na ramie go wstawy/ i do domu swego zaniósłszy/ ucy-  
nił/ którym lub sie Sona iego bezpędziła/ potem iednak tam gdzie on tredo-  
wały leżał/ dziwna wonność uczuwszy/ opłakała swoje niecierpliwosc; a  
Jan gdy potem z Bościółą przyszedł/ użgul i on wdzięczno wonio/ ale tredo-  
watego nie znalazł. Odrad już samemu Bogu sluzyc postanowił; a gdy  
mu sie Chrystus Pan pokazał/ siebie bydz owym tředowatym mieniąc; z  
przyswoleniem Sone wszystko ubogim rozdał/ a sam zebrał z towarzyszem ie-  
dnym/ grzesznych zaś do pokuty pobudzał/ po ulicach i miasteczkach/ na  
sześćdziesiąt uczniow i znaczných i uczonych dostał/ i nowy Zakon Jezuatow  
postanowił/ który potwierdził Urban piety/ gdy niemowlętką cudownie  
zawolał: *Iesuatis benefacite*.

W Kraiach Wschodnich/ przysłał był do sekcy Mahometanśkiej Tho-  
mas Hungarus; ale wnet tego zauliac i Wiara Swięta wyznawając/ od  
Soldana Egipskiego w Alexandryi ze trzema Franciszkanami/ Mikolajem/  
Franciszkiem/ Piotrem/ meczensko podał; a ciała ich od Karow porobane/  
światłość niebieska ogarnęła. Za prosba też Rudolfa Księcia Austryi/  
cudą zbierając kazał Papież Leopolda czwartego Margegrabe Austryi/ zmar-  
tego przed lat dwiema/ i dwanaście/ nazwanego *Pius*/ abo pobożnym/ że był  
na utrapienie iaskawym/ i Oycem ubogich zwany. Tenże gdy niezgoda by-  
ła między Henrykiem czwartym i tego Synem Cesarzmi/ że dawny słowo

5.  
Na Zakonnikom  
Duchowni An-  
gelscy następowa.

6.  
Biskup od Króla  
Angielskiego sa-  
dzony i więziony.

7.  
B. Jan Kolumbi-  
nus Fundator Je-  
zuatow.

lego naproszenia

8.  
Męczennicy od  
Mahometanow.

9.  
Cudą zbierając  
Leopolda Marge-  
grabe Austryi.

Henry



IO  
Oderlaß Tyrann  
güty.

II.  
Krolá Kástelle  
krucizstvo.

Delfin za żywo  
 Rodzicą Karon  
 wany.

2.  
Alenzoniusz ród  
Krolenskiego  
świątem gárdz

I Krolewic, Aragonski.

3.  
Károla Cefárza  
powolność ku Pa  
pieżowi.

4.  
Swietey Walpurg  
grab.

5.  
B: Thomasa n.  
Turkow szczęście

6.  
Błędy Bertolda  
Korbáchiuśa

7.  
Martin Gonsal-  
vus Kácermistrz.

8.  
Gondisálvus He-  
etyk Balony.

Zenrykowi/ tego odstąpił/ za pokutę Alastor w Neumburgu wystawił/ i drugi potym, Oderlassa Tyranna Włoskie<sup>go</sup> tego roku Egidius Posel Pa-  
pieści zwyciężył/ odebrawszy Forolivium i inne miasta/ uciekające tedy umarł  
w Wenecyi/ miał truciźne/ które sam zapach zabijał/ i na węgle włożona  
wszystkich około stoiczych morzyła. Arol Bastelle do zbrodni swych  
nowe przydał/ kiedy i braty rodzone zabijał/ iako Jana i Fryderyka Ara-  
gonńskiego: nad to/ sześciu znaczniejszych Panow głowy mu do Brugy przy-  
niesiono/ iemu mily widok/ tak oslep w zbrodni leciał/ raz zapadłszy!

Rok Pański 1359. Innocencyusza VI. 7. Karo-  
la IV. 13. Jana Paleologa 19.

**W** Skąncy niektóre rozruchy Karol Delphin postronił/ Hersta/ Eto-  
ry sie Brolem *laqueorum* czynił/ i wiele krwi przelał/ rozkazawszy na  
głowie piotnować/ i Koronę mu wypalić/ a miasto reonu obiesić. Potym/  
zeby mogli lepiej bronić Brolestwa od nieprzyjaciół/ za dozwoleniem Ro-  
dzicą/ był Koronowany Karol na Skąncuskie Brolestwo/ na Etere zwołując  
Edward/ woysko zebrawszy/ udał sie był ku Rhemenskiemu miastu/ gdzie  
Brole Skąncuskie na Brolestwo namaszczają. W tym Comes *Alenzonius*  
z Brolew Skąncuskich rodu/ wżgardziwszy światem/ Dominikanem został/  
z czego Matka tego zastraszowana/ chciała go do świata znowu przywabić/  
ale ta cieśń Papieża/ a tego postępek chwalcę/ radził iey/ aby mu dopomo-  
gła do stateczności w stanie/ dla Boga i wieczności przyletym/ uczynionym  
potym Arcybiskupem Lugduńskim. Także Brolew Aragoni Aragoni  
Piotr/ Syn Jakuba Broła/ Comes *Ripacurtia*, został Skąncuskim/ podzie-  
liwszy dziedzictwo między Syny. Karola Cesarza namowiono/ aby sie o  
niektóre prawa Koscielne takoby przeciwne godności Cesarzkiej od Aleman-  
sa V. uczynione wioł/ i prosił Papieża o ich zniesienie/ ale Papież iako już  
w prawo rołożonych i w Szkołach ogłoszonych znosić niechciał. A że tenże  
Cesarz niektórych Duchownych swawola chcąc pokusić/ dobrą ich namię-  
żdał/ o to napomniony/ iako dobry Pan przestał tego/ i namiężdow tych za-  
kazał.

3 grobu Swietey Wálpurgi w Niemczach do tych czas ciękl oletek; ale dla grzechu zlozyncow/ ktorzy tam Kościelnego poranili/ chce go zabić/ cieć przestali/ tylko w dzień teyże Swietey.

To był na Turkow wyprawiony od Stolicy Apostolskiej B. Piotr Tomasz z Karmelu Biskup/ ten z wiela Galerami wojował w Rhodzie / w Breście / w Cyprze/ i zawsze przy nim Turkow Chrzescianie / zwyciezali/ a Poganstwo w tego domku/ w ktorym sie modlit/ swiatlosc niebieska widzialo.

W herbipolu Bertold Zorbachiusz/ brzydkie błędy rozsiewał; iako  
to/ że Chrystus przy swych bólach w mece wtopił/ czy miał być zbawiony/ i  
w nich zlorzeczył Najswiętszey Pannie/ i ziemi Etera tego Erew z Krzyża  
w sie wziął. Nad to uczył/ iż głowiek prosty/ może być taki/ że mu bar-  
siej wierzyć trzeba/ niż Piśmu Świtemu/ Doktorom/ i Ewangelij; także  
iż głowiek nabożny/ iedząc zwyçayne pokarmy/ może tak wielko łaskę  
wziąć/ iakoby Najswiętszy Sakrament przyjął; i że głowiek może sie stać  
doskonałym/ tak iż postu i modlitwy nie trzeba/ żeby czynił. Ale za te błą-  
dy był spalony. Znosono i w Aragony różne herezyarchy. Spa-

105

wska prawda i drabino do nieba/ do Ktorego je codzien onse wstepowal/  
i ze Antykrysta na poledynie wyzywac/ i tego Krzyzem z Korona cierniowa  
zwyciezyc mial/ nauczal.

W Polskie Euphemia Domitilla/ roku z Acelow Polskich Idacego/ Mniszka zostawszy; tego roku do Chrystusa posła/ Ektoremu z młodu Pa-  
ntenstwo poświęciła; a gdy potem habit przyjmowała przy Misy/ od Sze-  
wacwi do Komunii słysane było Anielskie śpiewanie. Przypadek miastu i  
Klasztorowi/ abo śmierć Siostrzom Załonnym następująca/ w grobie ude-  
rzeniem kamienia grobowego przeznaczała.

Spisał z swiata/ tegoż roku *B. Albertus Bessarius*, zacney familij. Ten  
za Jana XXII. bogacił sie niesprawiedliwie; ale w nawalnosc na Jezierze  
Werbanie bedac/ slubował poprawe zymota/ gdyby był wybawiony. Wsta-  
ła nawalnosc/ a on dobra swe na ubogie rozdawszy/ na wysoka gore nad o-  
wymże jezierzem/ na baluku wstąpił/ z skrzynek/ z lagiewką/ i powrozkami/  
na krzonym spuszczał lagiewkę po wodę/ a skrzynek po chleb do ludzi/ tamte-  
dy przeleżdzających; ale od Anioła tam był potym bez ludzkiej pomocy kar-  
miony/ tak/ iż Bęglarze rozumieli/ że umarł/ iż ich o chleb nie prosili; ale gdy  
swiatlosć wielką była na gorze u niego widziana/ a na pograneczne ludzkie  
powietrze padoł/ do niego sie o modlitwę udali/ a on sie za nich do Boga  
i do Swietey Batarzyny Mieczenniczki modlac/ miał obawienie od Anioła/  
iż mieli byż wybawieni od powietrza/ byleby na tamtym mieyscu Bosciot  
na pamiotke tej Swietey Mieczenniczki wystawili. Co gdy uczynili/ powie-  
trze ustalo/ a on potym w tym Bosciele pochowany.

Rok Pański 1360. Innocencyusza VI. 8. Karola IV. 14. Jana Paleologa 20.

**K**rol Delphin suz Koronowany chcial Rodzica swego wyzwolić od Anglika/ o co sie i on/ i Cesarz/ i Papiez staral u Edwarda Arola; ale Edward pragnac Borony Francuskiej/ wtargnal z woyskiem do Francyi/ i Rhemenckie miasto oblegl. Lecz za sprawa Boska dziwna/ taka zawierucha i tak przykra i z gładem i piorunami na Anglikow powstala/ ze wiele tysiecy i ludu/ i koni w woysku ich/ trupem padlo; z tym Edward naklonil sie do pokoju/ ktorzym pod Paryzem wzgardzil. Sprowadziwszy tedy do Baleru Jana Arola Francuskiego przy Misy Androina Opata Aluniackiego/ Posla Papieskiego/ gdy on po *Agnus Dei*, *dona nobis pacem*, do obu Krolow sie z Najswiezszyim Sakramentem obrócił/ oni pokoy miedzy soba pozprysiegli/ i rozdzielona hostya przyiawszy/ znowu na Ewangelio rozprysiegli/ i ich Synowie. Pokoy w te kondycye zawarty; zeby Anglik Francuzowi ustąpił prawa na Nortmania/ Cenomany/ Turen/ i Andegaw. a Francuz aby Awtantania oddal Anglom/ ze wszystka wladza; nad to aby sie Anglik wyprzystalł prawa na Arolestwo Francuskie/ a Francuz miał mu oddliczyć trzykroć sto tysiecy Szkurow/ a tym czasem za *obsidem* albo zastawą/ miał dac dwu Synow i dwote inne Kiazeta. Pod te woyny Piotr

Arceybiskup Wiedeński/ ciężkimi się zbrodniami osławił. Przesądzonego  
złożył Papież z godności/ i na rok dawać mu tylko sześćset Szeklow Łazal.  
Także podczas Włoskich rozruchow/ General Augustynianow/ Jakuba Bu-  
sularyusza regoz Zakonu Kiedzą/ że za tego sprawa Papia wybiła się z mocy  
Domesa Montu Ferrati, Łazal związać/ i w klatce żelazney tak w więzieniu  
trzymać/ i w tydzień trzykroć/ o chlebie i wodzie posćić/ żeby się inni nie  
wdawali w świeckie sprawy.

9.  
Euphemia Domi-  
cilla Innotabilis  
AMITA.

10.  
B. Bessurinus H-  
micta.

11.  
Czellé S. Kátá-  
tyzany Mezőn

11  
Edwárd od Frán-  
cyi cudownie od-  
pedzony.

= Pokorčevni přiz  
 = Misy z Krolens  
 = Francuskou

2.  
Pokuty za niektóre  
excessy.

3.  
Bernábon Wice-  
comes Bononia  
oblat.



4.  
Piotr Krol CypruGrecy Cyprscy  
jedność z kościo-  
łem przyjmują.5.  
Akademia Praska6.  
Lollardi błędy  
swe rozświecają.

Lugo Arol Cypryski umierał; zdał Państwo Piotrowi wtoremu swemu Synowi / nie Ligonowi Synowi Swidona Syna swego pierworodnego / choć temu był obiecał zdać toż Państwo / i tak od B. Piotra Thomaśa Biskupa Arońskiego Piotr był Koronowany. Tenże Biskup z rozkazania Papieskiego / Greków wiodł do jedności z Kościołem / i sześciu wie pracował; bo przedniego ich Biskupa / i prawie wszystkie ich Duchowieństwo / w Cyprze potwierdził w posłuszeństwie Biskupa Rzymskiego / czego żaden Posel Papieski / procz tego / nie dokazał.

Tych czasów Arol Cesarz fundował Akademię w Pradze / i wielkimi przywilejami i podarunkami nadał / Etoro wnetze nadszły inne Niemieckie Akademie urosła / pośi sie heretycy nie zmazała w lat pięćdziesiąt. Arcybiskupa też Praskiego wymogli u Stolicy / co przedtym Biskup Praski był Suffraganem Moguntńskiego. Nad to wiele Biskupów w Czechach ten pobożny Pan fundował / ozdobił / i bogato nadał.

Heretycy Lollardi nowymi błędami Niemce zarażali; między niemi były te: że Lucyfer nieślusnie z nieba zepchniony / osiągnie kiedyś wieczne błogosławieństwo / a Święty Michał ze wszystkimi dobrami Aniołami na wieczne karanie będą skazani; nad to / że tych grzechów / które się pod ziemią dzieją / oko Boga nie dojrzy / a przynajmniej ręk mściwych Bóskich te wyda; uczyli też / że Najświętsza Panna po Chrystusie zrodzonym nie była Panna; bo inaczej nie głowiełaby była zrodziła ale Anioła / tak oni śalenie dyktuowali.

### Rok Pański 1361. Innocencyusza VI. 9. Karola IV. 15. Jana Paleologa 21.

1.  
Bernabon miast  
dobywa.

Bernabon łeższe niepokoję czynił / przeto Arol Cesarz zakazywał mu na Kościelne dobra następować / pod utratą wszystkich honorów / i dobre w Cesarstwie mu pozwoleń. Papież zaś na niego / tak na heretyka upor nie powaga Kościelna gardzącego / dekret wydał; ale on nie nie dbając / puścił w okolicy / i miast dobywał / także do rebelii namawiał Francuska Ordelaffa / i Jana Manfreda / którzy wzięwszy od niego nieco żołnierzy / wiele szkód czynili. ale w tym nocy Galeortus Malatesta / kilka chorągwi sprowadziwszy / z niemi i z miejscowymi rano na oboz Bernabonów uderzył / i wojsko jego rozproszył / a Wodzą ich pojmany.

2.  
Wacław Syn Ka-  
rola zley otuchy.

Wacław Syn Arolowi Cesarzowi tego roku gdy się narodził / przy tego Krzcie / na przyczynienie radości / kazał Cesarz pokazać Instrumenta Młeki Pańskiej / Etoro z ozdobami Cesarstwiem oraz chowając. Był był i ednał prognostyk o Wacławie / tak o Aopronimie niegdy / bo i wode w Krzcielnicy przy Krzcie / i oltarz / na którym był posadzony na wściecie Korony / smrodliwie zmazał. dał zań złota worywe do Aquisgranńskiej Najswiętszej Panny Cesarz / tak wielkiej wagi / tak zawazył Wacław / to też śesnaście grzywien złota.

3.  
Niepokojane Po-  
częcie Naym.  
Panny.

Pisze Michorvius libro 4. cap. 26. i Rivaldus, i Fasciculus temporum ex Henrico de Hassia, że w Arolowie tego roku jeden Bąznodzieła / imieniem Paweł / na Bazaniu opowiadał / że Najświętsza Panna w grzechu pierworodnym była / padł i umarł. W Awenionie zaś wielkie było powietrze / Etoro wielu Biskupów i dziełwiciu Bąrdynatów umorzyło / z wielu Duchownych inszych; tednał Matthaeus Villanus sie żaluie / że się tym złość ludzka przecie nie poprawiła.

4.  
Zong otrul przez  
Medykę Krol Ka-  
stelle.

W Hispanii Arolestwo Bąstelle wojny się od Francuzów bało / Etoro się o Krzywdę Blanki / od Arola odezuconey / i pod strażą w Aysydonu osadzoney / na Arola Bąstelle isć przegrzała / atoli on tym bąrziej na nie rozgniewany / tak pise Mariana, truciżną przez Medykę iey dano zgładził to. Ale i Padylia tego nalożnica tego roku umarła / Etoro po Krolewstwu schowano / i po miastach obchody za nie czyniono / a Synowie przyrodzeni

z niey

z niey po Krolewstwu wychowani. Blanka Arolowa nie miała takiego tam pogrzebu / ale isć potym Francuzowie w Turdeli pochowali.

Jan Paleolog łaskawie się obchodził z Mateusem Aantakuzenem potmanym; tylko po nim chciał / aby rzódow Cesarstwach / i stroiu Cesarstkiego z tytułem się wyrzekł; zaczął mu obiecał / że miał mieć pierwsze honory / i posłanowanie przed wszystkimi Paleologami Synami / oprócz Andronika młodego Cesarza. Ale on niechciał tego usłupić dla wstydu i nąsmiewiska ludzkiego / i raczej więzienie obierał / niż wolność bez tytułu i stroiu Cesarstkiego.

Slyšac to Ociec tego Jan Aantakuzenus / pisał do Mateusa na to go namawiając / czego chciał po nim Paleolog; i tak dał się namowić / i z przysięgi to obiecał przed Patriarchą Kallistem / i Biskupami / i Senatem; i że nie miał wojny podnosić o Cesarstwo; a Patriarcha przydał nań klątwy / iesliby to przelamał.

Ze ten rok był życia pięćdziesiąty Ewarda Arola Angielskiego / obchodził go Arol isć Jubileusz; i dla tego wygnanych przywoływał / winowaycom odpuszczał / przywileje dawne i wielkie pospolitwu pozwoił. Papież zaś tego czasu u Duchownych Angielskich wyciągał pieniężney pomocy na Malandrynow / Etoro było na dwadzieścia i pięć tysięcy.

Były to swawolne kupy żołnierskie / Etoro po ustasnowionym pokoju między Francuzem i Anglikiem rozśeddy się po Francyi / rwali gdzie co mogli / i miasteczka nąteżdżali / tak / że na nich Krzyż podniosł Papież na Święta przeciw nim wojnę. Złożyło tedy Duchowieństwo sto tysięcy złotych; z Etoro Papież dał trzydzieści tysięcy Malandrynom / pokoy u nich kupiuc.

W Egipcie był Posłem od Papieża Vitalis Bonon Serwitą do Saladydyna / aby go na nieprzyjaciela Arolowi Cypryskiemu namowił; ten wracając się przyniósł z sobą z Diemie Świętey jedno z owych śesciu wiadro Kany Galilejskiej / w Etoro wode w wino Chrystus Pan przemienił / i w Bononskim Bąściele to wiadro zostawił. Niewiedzieć / czy na to poselstwo Saladydyn co uczynił / ale Piotr Arol Cypryski zlagzywszy się z Rhodyjskim Rycerstwem Salatis trojakim murem otoczona Turkom odebrał; gdzie zaraz przybył B. Piotr Thomaś Posel Papieski na Wiary śiępienie / Etoro i Cypr od powierza modlitwa wybał / i nawałności usmierzał Krzyżem nad wodą uczynionym.

### Rok Pański 1362. Innocencyusza VI. 10. Karola IV. 16. Jana Paleologa 22.

Łeższe Bernabon o Bononta się kusil / ale Włoscy Panowie obawiając się / aby miasto opánowawszy / na nich się nie oburzył / złożyli się z Posłem Papieskim / zaczął wotlec rzęzy Bernabona pojęły / Rzymianie też się z takiej okazyi władzy Papieskiej poddali. Lellus Požadore śawskiego rzemieślnika w Rzymie rzody obiał / Pany wygnawszy z miastą przez nienawieć; ale Panowie chcąc się do miast wrocić / rozboynięzy kupy na Rzym nąwiedli / Etoro się bojąc Rzymianę Papieżowi się poddali. Za Bernabonem się też Arol Francuski przyczyniał / Etoro od Federatów nie raz zbity / chciał się z Bąścielem pojednać; ale że Krzywdy Bąściełom czynić nie przestawał / Papież go przed sąd swoy pozwał o odstęstwo od Bąścieła / i heretycy / i o spżysiężanie Ordelaffowi o heretycy potepionemu / o arheizm / gdy śmiał mówić bluźnierstwo / że Bóg nie może nie w tego śiemi. Zasiągl też na niego posilkow Papież i od Brandeburczyka / Etoro za przesładowanie Bąścieła / i Oycowskiego odstępienstwa nąśladowanie / cały rok sto tysięcy we Włoszech swym Kościołem stawić i żywcie obiecał.

W tym Piotr Krol Cypryski po znących zwycięstwach z Turkami / do Awenionu przyjechał z błogosławionym Piotrem Tomaszem mężem Apostolskim / namawiać Pany na wyprawę Azyatycką. Saraceni tym tego na zachod odiażdem przestraszeni / Chreściani bąrzo trapił / i więzili; ze nie znacznie swe rzęzy na nich Enowali / i tak na Chreściani się zdołrzyli

At z

u nich



u nich zostające. Wzyskany Wodzem najwyższym wyprawę Asyatyckiey Król Francuski; iednak trudno miał teraz te wyprawy za morze uczynić dla wielkiej summy okupu za sie oblecącego Angliłowi i swobodnych Kup Żołnierstkich i tego Krolestwo plądrujących. Prosił Papieński Posel Angliłki; aby co z summy tak wielkiej Arolowi Francuskiemu upuścił; i zastawow albo zacnych obfides uwolnił; ale nie nie otrzymał. Chciał tym pokryć te swoje nieużytkowe i takomstwo; ze w dzień Swiętych Apostolow Piotra i Pawła darował do Klastoru Westmonasterskiego stroj albo haty Swięte; w Ktorzych Msa miał Swięty Piotr Apostol; ale takomstwo pokarał w nim Pan Bóg wielkim powietrzem; w Ktorzym i Krolowa Szocła; i wiele innych umarło.

W Hiszpanij/ Piotr Król Kastele wielko Eleste podiósł od Rufusa Maury Tyranna Granatenskiego; ale wnet wyszło czterdziestu tysięcy zebrałszy; wtargnął do Krolestwa Granaty; i wiele tam miast dostał; a Mahomada wyrzuconego do Krolestwa przywrócił; za co sie tego Wasallem uznał Mahomades; i Chrześcianow wszystkich wolności darował. Wdał sie potym do zwycięzce Krola Kastele Rufusa z Pány swemi i podarunkami do Hiszpanu we czterechset tysięcy; a ośmiesz Piechoty; choc go sobie ublagac; ale on lub go naprzód pięknie przyjął; u stolu związać; i potym na ośla wsiadł z innemi trzydziestu i siedmiu łazal; i przeciw prawu narodow; tego wloznia przebił; a Panow tego Konmi staro.

Po śmierci Kiozeia Weneckiego Delphin/ Laurentius Celsus test obrany Kiozeiem. Niechciał go Rodzic tego testu żyłacy witać. żeby przed synem nie stawał z głową odkrytą; ale Celsus na Mitrze Kiozecey Krzyż stłory położył; żeby gdy Rodzic odkrywszy głowę do niego przychodził; nie temu; ale Krzyżowi cześć oddawał.

Wszęła sie też rebellia na wyspie Krecie; i na wojnę sie zanosilo; ale gdy rebellizanci sie namysłali; czy chorogiew Swiętego Marka wywiesić mieli; a lud sie na rynek zbiegłszy wolał: *Vivat Sanctus Titus*, i tego Swiętego znał łazano na ziemi i na morzu wystawic; gdy na wieża wzniesiono chorogiew Swiętego Tytusa; figure tego wżgore nogami obrocony widziiano; Czym rebellizanci przestraszeni; namowili sie do posłuszeństwa i poddaństwa Wenerom.

Ludwik Król Sycylii tego roku umarł; Który przedtem mając swej śmierci prognozył; za grzechy swe przesile choc sobie Boga błagać przez przyczyne Swiętych; nabożnie nawiedził groby Swiętych Apostolow Andrzeja; Bartłomieja; Marceusza; w Amalfie; Benewencie; Salernie.

Tegoz roku umarł Innocentyusz Papież; Ktorego wszyscy chwala z niewinności życia; i dobrze sprawowanego Najwyższego Urzędu. Wwenton też murem obwiodł; Kartuzow w Willanowie Klastor wystawił; Szpital dla ubogich w Tolossie. Kardyuali w obieraniu następcy tego byli rozzerwani. Skłaniali sie niektórzy na Lemowicenskiego; ale obrany drugiego miesiąca po Innocentym Grimoardus Francuz Opát Swiętego Wiktorá Benedyktyn; w prawie użony i w rzeczach świadomy; Który nazwany Urbanem Piątym. Ten mawiał; że gdybym był Papieżem; do Rzymubym Stolicę przestósł; i tyranny Sycylii pokrómiłszy; dluszybym żyć niechciał.

Nie głosono go iednak Papieżem; pošli do Awentonu nie przyjechał za oznajmieniem mu elektyi tego. Nie obleźdzał przez miasto według zwyczajui innych po Koronacyi. Nawiedził go Król Francuski w Awentonie prosić za Synem swym Kiozeiem Taronskim o Krolestwo Neapolitańskie; i o Malizenstwo tego z Joanną Krolowa Sycylii Wdowa; ale ona raczej za Balearskie Kioze zubożale posła; ta Kondycya; aby tytułu Krola Sycylijskiego nie afektował; i Sykulom sobie nie łazal przysięgać; ani do fortcedawał Żołnierz; i po Synach tey aby nie następował na Krolestwo.

Bazimierz Arol Polski przez Posła swego w Awentonie prosił Urbaná Papieża; aby Katedra Metropolitánska w Rusi; a w Atrakowie Akademii postanowiona bydz mogła. Pozwolił na obóte Papież; i pierwszy

Arcybiskup

3.  
Apparat w bto-  
rym Msa miał  
S. Piotr.

4.  
Krol Kastele nie  
ludzkie postępek.

5.  
Kiozeia Wene-  
ckiego uczczenie  
od Rodzica.

6.  
Chorogiew S Ty-  
tusa.

7.  
Krol Ludwik bła-  
ga Boga przez  
Świątych.

8.  
Innocentyusz  
umarł.

9.  
Po nim obrany  
Urban V.

10.  
Arcybiskupstwa  
Lwowskiego po-  
czatek.

Arcybiskup Lwowski był *Christinus*; od Gnieźnieńskiego Arcybiskupa poświęcony. Akademia też poczęto; i mieszkańia wielkim nakładem.

## Rok Pański 1363. Urbana V. i Karola IV. 17. Jana Paleologa 23.

Owojnie Swiętey naradzili sie Arol Francuski i Cypryjski; i na nie sie zgodzili; nakazana tedy ta wojna z tych przyczyn; że umniejszone na ten czas Saracenskie siły były przez powietrze; i że Turcy do Grecyi wpadłszy Philippopol i Adryanopol i inne miasta opasowali; i Jana Paleologa sobie Amurat Turczyn podbił; i dannikiem swym uczynił. Chciał Arol Cypryjski i Posel Papieński na też Woynie Swiętej Arola Cesarza namowić; ale on sie wymowił; iż to laniey podić niż dokonczyć; i Ktorzy tam wojowali; wiele swych utracili; o male sie nazad wracali; i Fryderyk Cesarz tam zginął; i co Chrześcianie tam wzięli; wnet znowe nieprzyjaciel odbierał; dał iednak Cesarz pomoc pieniężną; ile chciał Urban; takó Bzowiuf świadczy.

Miedzy tymże Arolem i Ludwikiem Arolem Węgierskim tego zleciem; z maley rzeczy niezgodą urosła i do wojny sie miało. Ludwik do siebie przyłożył Bazimierza Arola Polskiego; i Waldemara Arola Duńskiego; i Bogusława Kioze Szczeciński; Cesarz Czechow; Niemcow i Moraw; do siebie ciagnął. Ale Papież przez Posła swego Krole pogodził; Cesarzem; i nad to spowinowacił; bo Cesarz pośl Wneze Kioze Kioze Kioze; Elzbiere Bogusława Corke. Wesele było w Krakowie gdzie Krol Kazimierz zaprosił Ludwiká Krola Węgierskiego; Waldemara Krola Duńskiego; Piotra Krola Cypryjskiego; nad to byli tamże Otto Kioze Bawarski; Demowit Mazowiecki; Bogusław Swidnicki; Władysław Opolski; i Corke zaślubiona Cesarzowi; Który tam przyjechał; a Krole mu na mile droge zatachali; i nieco sili pieśń; co też Cesarz uczynił; i tak wspaniało sie ten zjazd odprawili.

Gdy Joanna Krolowa Sycylijska posła za Jakubá Krola Maioryki w Kondycye pomienione; niektórzy niezgody sieigac miedzy nimi; namawiali go; aby sie Krole Sycylijskim czynił przeciw umowie; o co go upominal Papież. Ale on stygac o wojnie przeciw Aragonom; do Maioryki sie wrocił; i na wojnie poimany pod strażą zostawał; aż go Joanna wykupila za czterdziestu tysięcy czerwonych złotych.

We Szwecyi; Krol Magnus zagniewany na Biskupa Linkopenskiego; prosił Papieża; aby go z Biskupstwa złożył; ale Papież niechciał tego czynić bez processu sądowego. To prawda; że ten Biskup zbrzydłszy sobie Państwo tego Krola dla tego tyrantstwa; z innemi Pány przywołał na Państwo Siestrzencá tego Olbrycha Magnopolskiego Kiozeia; zaczęli lud z pod tego władzy sie wybił; i nad to na zieżdzie Biskupow i innych stanow zadawano temu; Krolowi zle rzady; nie zachowanie przysięgi uczynionej na Koronacyi; uciążanie ludu podatkami; wżgarda Kościelney zwierzchności; iednak mu Olbrycht dał cześć Krolestwa trzymać; to jest Gortya. Gdy sie zas potym dobił Krolestwa; mając pomoc od Haqwiná Syna swego Krolwegu Krola; i od Waldemara Duńskiego; zbił go Olbrycht; i w więzieniu go przez lat siedm trzymał; aż go Haqwinus Syn odbił i wybawił. Aż potym utonął tenże Magnus.

Tych czasow wielkimi cudami iasniła Błogosławiona Delphina; żona cystego i Swiętego Elzaryusza hrabie; z Którym z slubu w czystości żyła; dla tego cudá tey łazal Biskupom niektórym rozstrząsać Urban Pa-  
pież.

1.  
Akademij Krá-  
kowskiej.

2.  
Wojna na Turki  
nakazana.

3.  
Cesarz się z niey  
wymawia.

4.  
Zjazd Krolow z  
Cesarzem i Kio-  
zei do Krakowa  
wesele.

5.  
Krol Maioryki  
wykupiony od Jo-  
anny.

6.  
Magnus Szwec-  
ki Krol w wię-  
zieniu lat siedm.

7.  
Delphina cud  
śynie.



# Rok Pański 1364. Urbana V. 2. Karola IV. 18. Jana Paleologa 24.

1. **Poboy z Bernabonem.**  
Włoszech pokoy nastąpił/ gdy sie nań Bernabon naklonił i Kościołowi poddał. Przywiodła go do tego boiazn Panow Chreścianstich: bo i Karol Cesarz nań woysku swemu kazal nastąpić silesliby mieścić Wloch nie przestał/ i Ludwik Krol swoje sily nań Papieżowi ofiarował; nad to do tego pokoyu sie przyłożył Arol Francuski i Cypryjski. Stanoł tedy na tym/ aby Bernabon nie zwał sie już *Viccomes Imperij*, aby wzięte Kościołowi ziemie i Rzymskim Sederatom oddał; a Papież mu na raty oddał pięć Kroć sto tysięcy czerwonych złotych za nowe zamki od Bernabona wystawione/ Etere miał Papieżowi puszczyć.

2. **Kandia rebelizacja.**  
Wenedom Areta albo Randya rebellizowała/ i Genuęcykow wzywając im sie poddać; ale Papież Genuęskie Kioze Adurnusa odwoził od tej obrony/ i Arol Cypryjski na nie namowiony/ aby nazał powracać woysko na Aretęcykow obrocił: Lez i Weneci na nich uderzyli i znowu sobie podbili.

3. **Waldemar Krol Duński Papieża nawiedza.**  
Do Papieża Waldemarus Arol Duński w nawiedzinę przysłał i o swym mu slubie na wojne zamorskiej w Ziemi Swietey oznajmił. Mile przyięty od Papieża i roza zloty udarowany. A ze sie też o rebellizacych miast Wandalstich uskarżał/ Papież Biskupom Linkopenskiemu i Lubickiemu kazal nie posłusne karaniem Kościelnym przysięść. Ale gdy sie Arol do Danij wrocil/ wielkie zawieruchy nastały/ Etere temu i Arolowi Francuskiemu do wyprawy na Swietę wojnę przeszkodziły. Bo gdy Kioze Burgundyjskie umarło/ Kieśwo to do siebie ciągnął Arol Francuski takto swoje lennym prawem: a Arol Nawarski takto dziedziczne sobie przypisował. i tak te niezgody dwu tych Arolow/ zaczęły Waldemara.

4. **Spor o Xigamo Burgundow.**  
Gdy tedy Jan Arol Francuski do Anglii ziaćchł/ lub dla wymowienia Syna/ ze sie za zstawa tam nie stawił/ i dla wybawienia drugich; lub dla rozmowienia sie o wyprawie do Ziemi Swietey z Arolami Angielskim/ Szocłim/ i Cypryjskim/ Etorzy sie do Londynu ziaćchali/ tamże umarł zostawiający czterech Synow/ Karola Delfina/ Kieśca Normany/ Ludwika Bomesa Andym i Cenomanow/ Jana Kioze Bituryckie/ Philipa Kioze Burgundyjskie/ z ktorych naystarszy Arol na Arolestwo Francuskie nastąpił/ w Remie przy Arolach Czeskim Wacławie/ i Cypryjskim Piotrze/ Koronowany; niośł go na ramionach Senat Paryski; Biskup Rhemenski go poświęcił i mścił; Biskup Landunski niośł ampulke z Oleiem Swietym; Biskup Lingonski berło: Philip Kioze Burgundyjskie go Koronował. Ludwik Kioze Andegawenskie/ pierwszy Choragiew Kwadratowa Arolewka niośł/ Kioze Brabantkie drugo. Biskup Bellowacki niośł paludament/ Ludwik Bomes Slandryi miecz/ Kioze Lotarynskie pieczęć/ Robert Kioze Ambarow ostrogi Arolewskie.

5. **Koronacja Karola Francuskiego Krola.**  
Francy pulki rozbójnicze plądowały/ ba i Wlochy i Kalscy/ ktorych był naypierwszym Wodzom *Mons regalis*, w Rzymie skarany/ i Landus wloznie w bitwie przebity. Czesć tych rozbójnikow na Papieża w drodze napadła/ i nie raz im sie musiał drogo okupować/ bo im musiał dać trzykroć sto tysięcy złotych. Bladł tego przypadku przyczynę Papież na oddalenie Stolicy Apostolskiej od Rzymu/ i pomieszczenia tam od Chrystusa obranego. Co gdy o nim zrozumieli Rzymianie/ i ze sie nachylał do przywrocenia Stolicy Rzymowi/ poslow do niego wyprawili zapraszając go; ale on im tylko nadzieję czynił/ widząc ze i w starbie przez okupy na droge zubożał; a Arol Francuski mu pomieszczenie Francuskie stodził/ przez Posła swego/ i nad Wlokie przenosił.

6. **Spiknienie Krolow na Krola Kalskiego.**  
Przeciw Piotrowi Krolowi Baskelle/ zlażyli sie Karol Nawarski/ Piotr Arol Aragonski/ i Henryk Arol Transamary/ i między sie chcieli Arolestwa tego podzielić; ale Arol Baskelle będąc w niebezpieczestwie pod

czas tej wojny na morzu/ do bliskiego Kosciola Nayswierskiej Panny sie pokorzenie udal/ ślasy Arolewskie zlozywszy/ w odzietey płociennej/ i powroz na syie wiażywszy; tedy tey wojny nie przestał a Papież to chciał ukończyć.

9. **Szaranga.**  
We Włoszech iak śnieg albo grad Szaranga spadała od Wschodu zapędzona/ Etera ziemie okryła i zaciemiała słońce/ i ziele z drzewami poobiadala.

# Rok Pański 1365. Urbana V. 3. Karola IV. 19. Jana Paleologa 25.

1. **Rozbójne pulki.**  
Karol Cesarz nawiedził Papieża w Awenionie/ gdzie sie z nim namawiał o pomnożeniu Wiary Swietey w Azji/ i o przeniesieniu owych rozbójnych pulkow ze Francji na Turki/ Etere obiecał swym Kiosem przeprawić przez morze/ albo przez Węgry/ silesliby tamtedy Arol dał im przeście. I daly sie na to namowić te swawolne pulki/ zaczęły aby na ich wyprawę stanoło pieniedzy/ pozwolił na nie/ we Francji dwuletnią dziesięcinę dochodow Duchownych.

2. **Kazimierz krola spetne rozwoj.**  
Arol Kazimierz nieczystości swoje sławę zmazał; bo mając Albedezone Córke Kiozcia Kasy/ poiol Czeske; ale i te dla wady takiejsi odrzućmy/ Zydowke Kiere poiol/ dla Etozey wiele przywileiow Zydzi od niego mieli. Arol go o te cudzolośwa Papież/ i groził karaniem Kościelnym/ na Etere dał moc Idziemu Kardynałowi/ silesliby z Albede nie mieścić.

3. **Alexandrya.**  
Woysko Chreścianstkie gdy do Rhodu wyspy przypłynęło/ Arol Cypryjski ie do Alepandryi obrocił/ miasta bogatego/ obroennego i ludnego. Bronili Turcy wiele swemi choragwiami Chreścianom występu na ziemie/ ale przemogli Chreścianie/ i Alepandrya tak zaczęła i obroenne miasto w iedney godzinie wzięli.

4. **Amurat pierwszy.**  
W Grecji szczył swoje potęgę Amurates/ pierwszy Car Turcki/ i miewał sobie tam niektóre podbił. Tenże z napomnienia Eurenosa Begi/ gdy codzien wiele poimanych z Europy do Azji przywodził/ postanowił/ aby z dzieci poimanych piaty kazdy urodziny dany był Carowi/ i aby po Mahometsku wychowany był między Janczarami; Etere też dan kazal sobie dawać Chreścianom w iego Państwie mieszkającym. Wdząc tedy Urban Papież/ ze zwoiowawszy Greci pomienie sie Turczyn na Baskelle/ co przedtym trzymał z owemi/ Etorzy Greci posilkow dawać nie radzili/ azby odbezpieczeństwa odstąpił; Paleologowi obiecał pomoc i nawy z armatą wodną kazal gotować Rhodziecykom i Genuęcykom. W tym Robert Cesarstwo Carogrodzkie sobie przywłaszczając/ po Marce Bazarynie Cesarzow/ odebrałszy już Kocyre/ Kant/ Cefalonia/ Leukady i inne wyspy/ umarł w Neapolu/ Bratu swemu Philipowi zdatoc tytuł Cesarza Carogrodzkiego; ale to tylko tytuł i słowa; a rzecz przy Turku została.

5. **Robert Cesarstwo wschodnie sobie przywłaszczal.**  
Nowe we Francji zamieszanie było z tej przyczyny. Edward Syn Arola Angielskiego nie mając czym zapłacić soldu swemu woysku/ w Aqwitany podatkow przyczynił/ i pogłowne nakazał; czym iakto rzecz niezwykłą/ obrażeni Aqwitancykowie rebelliz podnieśli przeciw Edwardowi/ za Wodzow mając Jana Armeniakę i Karola Petrągoryka Bomesow/ Etorzy appellowali do Arola Francuskiego i Senatu/ takoby do nich Aqwitani należeli. Arol Francuski Arol/ zważając ze od Anglika nie mogli zasławow odyścić od Rodzica zmarłego zastawionych/ przez Posły swe Edwarda na sąd do Senatu przysyłał. Edward obiecał sie sławie z piactydziesiąt tysięcy zbroynyh. Ekd Arolowi serce urosło/ ze mu wojne Edward wypowiadał/ a Aqwitania od niego odstąpiła. Gdy sie tedy obiestronie na wojne gotował/ chciał ich Papież przez Cesarza rozsadzić/ i pogodzić/ dla czego też Cesarz obiecał do Francji ziaćchć/ zważając iż ich zgoda widział bydy potrzebna Chreścianstwu/ gdy sie też i Arolowi Cypryjskiemu szesćciło.



7.  
Bertoldus Niger  
wynaleźca pro-  
chu rusznicy

8.  
B. Henryk Sufo-  
umiera.  
Życia jego opisa-  
nie.

Żył tych czasów Bertoldus Niger, Beata u Franciszkanów, który był prochu rusznicy i rusznicy znalazł w gąsienicy naprzód miedziąnym/potym w instrumentach drewnianych/ a potym i żelaznych/ faletry z siarką do ognia używając.

Tego roku z ciałem się rozstał B. Henricus Sufo nazwany potym Aman-  
dus: W roku osmnastym wstąpił do Zakonu S. Dominika. Z przodu lekko się występował nie wystęgał/ tylko wielkość i ale wnetze od Boga tak był obłąkany/ że lekko uciech ziemskich już za nie miał/ i Boga się całe oddał; tak/ iż tym bardziej w powietrznych pociechach sobie resztę; zwłaszcza gdy w zachwyceniu widział/ co w niebie tych czeka/ którzy się tu biedzą z swymi podobnościami. A gdy się mu Przedwieczna Mądrość nie zwozyczy w myśli stawiła/ nie tylko affekt tego w sobie zatopiła/ ale i on nad sercem swoim Imię JHSVS wyrzynał/ prosił/ aby wyszła tego mądrość/ w bliznach zbawiciela/ wyszła nauka/ w miłości tego/ zawiła/ z pogarda rzeczy odmiennych/ a wiecznym zwioskiem z Dobrem nieodmiennym. Nad to wielkie nabożeństwo do Najświętszej Panny w nim się zawięło; i Aniołowie/ gdy ją dobrze przededniem witał/ temu przyspiewywał: *Stella maris hodie processit ad ortum.* Ciało swe bardzo trapił wlosienicą/ państwem żelaznym/ krzyżem nabitym gwoździemi/ na którym legal/ które gwoździe przytepił zaostrzał/ relikwie spilkami nabite nosił/ pod czas zimną bosą chodził/ i w nocy na kamieniu żurnym nogi trzymał/ całe lat dwadzieścia i cztery do ognia żmle nie przystąpił/ nie spał/ pragnieniem/ i głodem/ ciało trapił/ i zażył/ że go Najs. Panna takimi napotem posilała; a przecie tak ciało przez lat dwadzieścia i dwie trapiła/ żył od Boga/ że to początek tylko. Cierpiał potym ciężkie pokusy lat dziesięć/ i wewnetrzne uciski długo/ i kalumnie albo tezyki ludzkie/ gdy go niektórzy świętokradzą/ i rzeczy Świętych z ołtarza kradli/ drudzy obłudnictwem/ i błędów heretyckich w księgach swoich rozsiewając zwali; tak/ iż swoi od niego stronił/ i na śmierć go szukał: w którym utrapieniu głos go z nieba umacniał do stątku w cierpliwości/ i Chrystus ukrzyżowany tak Serafin sześciu krzyżów pokazał mu się tak: na krzyżach niskich napisano było: *Afflictionem sponte suscipe*, to jest: Utrapienie przymuś dobrowolnie. Na krzyżach średnich było: *Fer Crucem aequanimiter*, to jest: Dnoś krzyż cierpliwie. Na wyższych był: *Disce pati Christo conformiter*, to jest: Ucz się cierpieć na podobieństwo Chrystusowe. A gdy swych nieprzyjaciół zła śmierć miał obłąkany/ nie jednego od niego/ i od niemocy wybawił/ a Czarta/ który nań strzelał/ godził/ wezwaniem Najświętszej Panny odegnął/ i w Ulmie szesławie umarł.

### Rok Pański 1366. Urbana V. 4. Karola IV. 20. Jana Paleologa 26.

1.  
Paleolog o pomo-  
prosi.

An Paleolog przez Posły swe odzywał się przed Urbanem Papieżem z swą gotowością do zjednoczenia Kościoła Wschodniego z Rzymem. Potwierdzał te w nim wola Urbana/ i obiecywał mu przeciw Turkom pomoc od Ludwika Arola Węgierskiego/ i Cypryjskiego; lub nie dowierzając odmienną wierzę Greków/ kazał pierwemu inne woyny Ludwikowi toczyć. Ale gdy i u Ludwika nalegał Paleolog/ przysięgał się obowięzując z Synami/ do Kościoła Rzymskiego/ przysięgał/ i tak go przeciw Turkom bronił/ Ludwik pierwszy potęgę swą na Bulgarię obrócił/ i do swego państwa przyciągnął/ Arola ich Scatymira poimawszy.

2.  
W Bulgarii okrz-  
czono we dwa  
miesiącach lu-  
dzi 200000

Było w ten czas w Bulgarii/ dość Patarczenów/ i Manicheusów/ którzy Chreztu Rzymskiego nie używali/ zaczęli Arol Ludwik przez ludzi zakonnych/ we dwa prawie miesiącach około dwu tysięcy okrzczonych liczył/ tak iż Chreztu nie stało na tak wielu do Kościoła się Rzymskiego garnących. W tym Amadeus Sabaudus na pomoc Paleologa się przeprawił przeciw Turkom/ i wziął im Gullipol. Przeciw Saraczenom Egipskim też szesłał się Piotrowi

Cypryjski

Cypryjskiemu Arolowi/ z Wenetami/ i Rhodyany sławnemu/ który po Trypolu insze zaczęł im wziąć miasta/ tak/ iż przez Posła swego Saraceni chcieli Wenetów od ligi z nim oderwać/ a Soltan ich kazał Chreścić i ludźmi imać w Egipcie/ i w Asyji; lub u niego wyprosił swoich Piotr Arol Aragoński/ i Ciało Świętej Barbary/ które w Egipskim Kościele nabożnie chowano/ które Soltan dopuścił zawieść do Arola/ ale Chreścić nie raczył/ meczni te przekrył. Tegoż czasu życia śmiertelnego dokonał Błogosławiony Piotr Tomasz/ z Armelity Patriarcha Carogrodzki/ w Mieście Jamangusie/ przy śmierci pomocy Najświętszej Panny przeciw Czartom posilony. Ciało tego młotki po śmierci było/ tak/ tak przedtem/ i wonność wielką wydawało. Piśe tego żywota Joannes Bollandus Soc. JESU/ i wyżej tego cuda namienione.

Owe rozbojnicze kupy/ ze Francji ku Rzymu się udawały/ chcąc go złupić/ przeto Petrarcha i inni Ludźmi Świętobliwi/ z Boskiego natchnienie Papieża namawiali/ aby na buntow tych usmierzenie/ przeniósł Stolicę do Rzymu. Czym zachęcony postanowił wyjechać tam ze Francji/ dla czego i Zamek w Witerbie we wszystkie opatrzył/ i Pałac w Rzymie naprawić kazał. Wjechał się to nowina Rzymian/ a Włoszy niektórzy ofiarowali mu na wyjazd poiażdzy morskie/ i kioze Weneckie dziesięć galer/ a kioze Genuenckie więcej mu obiecywał. A gdy Arol Cesarz chciał zrozumieć z Papieżem/ czy na uspokojenie Włochów miał się przed nim z wojskiem ruszyć/ czy się za nim tam udać/ Papież mu radził/ aby drogę pierwej ubezpieczył/ i uprzedził go na owe rozbojnicze paki.

Francuzowie się do Hiszpanii wyprawili/ którzy mieli albo na Maury uderzyć/ i takliby się z Arolem Aragońskim pojechał Arol Bastelle/ albo na Arola Bastelle/ za tego zbrodnię/ i krzywdy Blance Bonie Francusce uczynione. Z temi tedy Francuzami Henryk Bomies Trastamary/ Brat (zlego kioza) Arola Bastelle/ wtargnąwszy do Bastelle/ opłanował Ballagurym/ i Arolem się Bastelle mianował/ i Bastellani dla nienawisści ku Piotrowi Arolowi/ poddali się temu Henrykowi. Nie wiedział komu się miał zwole-  
rzyć Piotr z swoich/ po zabójstwie przyjaciół/ i tak naprzód tego zabił/ i kio-  
ry poddał Ballagurym/ a presidia z miast i zamków/ które był wziął nie-  
stusnie Aragończykowi/ posprowadzał do siebie/ i tak Aragończyk swote  
bez woyny odykał/ a Piotr od swych opuśczone/ na Galery zabrawszy Sy-  
ny i Barbę/ udał się do Luzytanii/ ale Henryk wtargnąwszy do Borone w Olgis/ i  
państwo/ Luzytania uiał/ aby mu mieysca u siebie nie dawał; i tak musiał  
się blokować/ i do Agwitanii płynąć. Tak przyplął i innych zbrodni/ i za-  
bojstwa wielu zaczętych; ba i Duchownego jednego/ którego/ że trzymał  
z Henrykiem/ zabił kazał. co chcąc w nim starac na ten czas Papież/ Archi-  
dyakon swego posłał z kłotwą nań. Ten bojąc się Arola/ gdy postrzegł/ że z miasta wyjechał/ będąc na rzece w Galonie/ kazał powiedzieć Arolowi/ że ma nowiny ze Wschodnich krain/ które chce Arolowi oznaczyć/ tu na zachodnie kraje Hiszpanii przyjechał/ Arol tedy się zbliżył ku niemu/ a on zaraz nań kłotwę przeczytał/ i zaraz uchościć począł. Arol za nim na koniu w wodę z swoim się niebezpieczeństwem udał/ żurząc się na Papieża/ a on uśedł.

B. Albertanus albo Avertanus Armelita/ slynął tych czasów. Gdy do Łuży Włoskiego miasta był przyszedł/ niechciano go puścić/ że było w o-  
kolicy powietrze. On im rzekł na to/ iż w krótko go beda chcieli do siebie  
przyciąć/ albo wprowadzić/ a nie beda mogli. I tak się stało; bo wnet u-  
marł/ i zaraz cudami slynąć począł/ ciało też tego śśności i wonności dsi-  
wna ozdobiła. Chcieli go do miasta wprowadzić Lucenses, ale go ruszyć  
nie mogli/ aż Kościół pod tego Imieniem wybudowany przez mury most  
uczynili/ i tak go nie przez brame wprowadzili. Polski Arol Ba-  
simierz tego roku z wojskiem się do Wołynia wyprawił/ i ze mu niżej  
go nie bronil/ wziął Włodzimierz/ Lucko/ i inne tam mieysca.

3.  
Ciało Świętej  
Barbary.

4.  
B. Piotr Tomasz  
umiera.

5.  
Papieżowi na po-  
wrócenie się do  
Rzymu ofiarowa-  
no morskie poiażdzy.

6.  
Francuzowie do  
Hiszpanii się wy-  
prawili.

7.  
Krolem się Ka-  
stelle czyni Komu-  
Henryk.

8.  
Na Piotra Króla  
kłotwa i kł. wy-  
dana.

9.  
B. Albertanus  
Armelita.



# Rok Pański 1367. Urbana V. 5. Karola IV. 21. Jana Paleologa 27.

1. **Papież się ku Rzymowi wyruszył.** Arzo zafrasowało Francuzów, że Papież miał się do Rzymu przenieść; przeto go od tej drogi z Karolem Arolem odwołali; ale i Karol Cesarz i potrzeby Kościelne przemogły. Wyprawił się tedy z swymi naprzód do Alfajli; gdzie gdy się niektorzy wnieśli na galery oświadczyli Urban swego się bieru dotknęszy rzekł: że tu tak wiele włości/ ile nowych Bąrdynalów uczynić moge. Wsiadłszy tedy na nawy/ dwudziestego dnia Maja/ niektorzy nie przyzwolonym płaczem brzegi napełnili / nie radzi Aracie Francuskie opuścić; a drudzy śmieli słowy na Papieża nastąpić o to. Miał Papież galer dwadzieścia i pięć od Joanny Arolowej Sycylijskiej / od Wenetów/ Genueńczyków/ i Pisánów. W Genuij ze złości wielką przypięty/ bawił się tam dni kilka/ a potem z morza pod Bórnetem wysiadłszy / gdzie na brzegu bogate namioty były rozpostarte/ tam Misa przed sobą śpiewać kazał. Zaszedł mu z swymi B. Jan Kalumbanus / fundator Jezuatów/ którego zakon ten Urban potwierdził. Miał z sobą siedemdziesiąt Towarzyszy z ktorymi wesoło gością takiego przywitał. Tamże Posłowie Rzymscy przybyli/ ktorzy mu Państwomiałstwu Rzymu i Klucze Świętego Anioła oddali. Gdy zaś był w Witerbie/ ośm Posłów Jana Paleologa i Amedeusa Sabauda tamże przybyło/ ktorzy się z Papieżem o iedności Kościelnej namawiali/ i o posłkach przeciw Turkom. Do Rzymu świątecznego dnia Października Papież przybył/ gdzie od Duchowieństwa i ludu mile przyiety/ i wychwalony/ ktory od Bonifacyusza osmego/ tam Papieża nie widział. Tam Boscioły zruinowane odnawiał/ i Reliquie Świętych/ łotem i Perłami przyozdabiał/ a Słowy Świętych Apostołów w srebrne trumienki / ktorych każda dwanaście set przysien wazyła / wprawić rozkazał. Zachodził też około zjednoczenia Greków/ dla tego i Paleologowi opatrzył wolno przeprawa przez morze Sycylijskie/ i Synow tego Andronika/ Manuela i Michala Klonnych do iedności Kościelnej utwierdzał z Młotem ich Helenę. Duchowni też Grecy/ Turcy po tego przestraszeni/ że trzymali Patriarchami się Papieżowi poddawali/ ktorych on z Cesarzem obiecał mile przyjąć. Posłał też Paleologowi poswiecony na wośku Agnus Dei. z opisaniem skutków tego/ bo i Grecy to odrzucali / mówiąc / że to u nas na miejsce Cielec Izraelskiego nastąpiło. W tym umarł Egidius Albonortius Bąrdynal/ ktory Kościelne dobra we Włoszech od Tyranów oswobodził/ i drogę Papieżowi do Rzymu przez to przysposobił. Ze iednak kazał się pochować w Toście u S. Ildesonsa/ z tym co ciało tego przenosili/ nadal odpusty rowne nawiedzającym Boscioły S. Piotra i Pawła w Rzymie. Złoty wielki tłum ludzi go prowadził/ i na swoich go kamionach nabożni ludzie przez tak długo drogę przenosili. Piotr Arol Łuzytński tegoż roku umarł/ ktory to mawiał/ że niegożdenby był Krolestw/ gdyby ktorego dnia komu łaski i dobrodziejstwa nie uczynił. Piotr zaś Arol Aragoniński został Francuskim/ a gdy tam rozne pokusy cierpiał/ widział w iasności wielkiej S. Ludwika Biskupa Tolosańskiego/ z niektorymi tegoż Zakonu/ żywot mu ten zalecając z otuchą wielkiej odpłaty; i tak umocniony był tam Swiobliwie przez lat dwadzieścia. Kwitnely tegoż czasu B. Joanna/ Serwitow reguły/ i B. Sybilina/ trzeciej reguły S. Dominika/ od lat dwunastu ciemna na oczu/ ale widokiem Chrystusa Pana/ ba i Duchu Świętego nieraz urażona; nawet bez oczu rozszalała/ kiedy Kiedz do chore nie poświęconą niosł hostya. Złoty tychże czasów B. Hemingus we Szwecyi Biskup/ ktory na modlitwie będog/ głos usłyszał z iasnego obłoka; narodziła się Brygitta Corla Birgera/ ktorey dziwnym głosem/ świat wszytek zabrzmi. Ten Biskup kazał swoje od pochwalenia Najsłodszej Panny poczynąć. Strzegł się towarzyszy

stwa

stwa i spowiszenia na niewiaśy; ktore tym są ruin wielom; na modlitwie ducha Boga oddał.

W Polšce Błomsey mieszkanie; że się wazyli Pleban i Ażnodzie; te zatópic/ Bóg ich i tym skarł/ że im gory srebrne/ i ołowne/ tych Eru; scow wiecey nie dawaly. Biskup zaś Arakowski procy interdyktu na nich włożonego/ postanowił/ aby ich potomkowie nie mogli brać święcenia Baplańskiego.

W Hispánij Piotr Crudeli nazwany/ ktorego było Henryka/ Trastamary Aomeśa wojsko przelomalo/ przywrocony do Krolestwa za pomocą Edwarda Aragwitańskiego Kioziecia; ale nie długo panował; bo Francuzowie Henrykowi pomogli/ że znowu Krolestwo Basteili obierł.

# Rok Pański 1368. Urbana V. 6. Karola IV. 22. Jana Paleologa 28.

Nieustawiała dawna złość Bernabona Wicekomeśa; przez podatki lud uciskał / okrutny na zakonne / i powaga Kościelna gardził. dla tego Urban surowości praw nań i tego rowarzyszy zacy postanowił/ i Karola Cesarza iako obrońce Boscioła nań wśadził/ Karol potwierdziwszy stare prawa od jego Wui Henryka stwierdzone przeciw najeźdcom dobre Rzymi/ ruszył się z wojskiem na Bernabona/ czego się on przelałszy/ o pokoy Papieża prosił/ i uprosił pod pewnymi kondycjami przez Stefana Dawara Norykow Kioze. Potym Karol uspokoiwszy Leturcy Papieża nawiedził/ i prosił go o Koronacy swojej Żony. W Rzymie będąc ten pobożny Cesarz/ pieśń idąc prowadził Konia Papieskiego za wędzidło/ a Cesarzowa tamże Koronowana. Przed Cesarzem w Rzymie nawiedziła i witała Papieża Joanna Arolowa Sycyli/ i Piotr Arol Cyprut/ a że w ten czas była Dominica Latare, gdy Arolowa te wizyte uczyniła/ a Papież w ten czas dale złota róża sacney osobie u siebie będącej/ dał pod czas Misy taką różę teyże Arolowej. Gdy do Rzymu wiedziała wytychał przeciwko niej Arol Cypryjski i Bąrdynali z insemi Pany/ a Papież tey u stopniów Boscioła Świętego Piotra czekał. Wytychał potym Papież z Rzymu do Witerbu/ a Pając w Rzymie kazał naprawować. Jednak że w Witerbie tumult na niego powstał/ tak że musiał na Zamek uchodzić/ a z tamąd do Montem Falsicum; chciał za te zniewage z ziemie zrownać to miasto; ale go Cesarz ułagał/ i tylko przyczynow tego tumultu skarano.

Żył tych czasów B. Paula ze Florency/ ktora z młodu nieco młota Najsłodszej Panny Kofrowawszy w widzeniu tey i. zaraz miłością rzeczy wiecznych zapalona/ z napomnieniami Młotki Boscley świat podeptala. Gdy się modliła za Florenckie Państwo od Pisánów naciągane/ i aby palące tamęzne od nich spalone nie były/ głos słyszała; nie dbay o to że się w popioł obrocą/ gdzie jest mieszkanie świątyskie i zbrodnie wśelakie; i tak wszytkie zgorzały. We dwie lecie potym gdy Florenczykowię sli z wojskiem na Pisany widziela S. Jana Chrysticiela z krzyżem w lewey ręce/ ktory im praworaka błogosławił/ kied im o pewnym zwycięstwie potużyła/ ktore gdy odnieśli/ za Patrona swego Państwa obrali Janu Świętego.

# Rok Pański 1369. Urbana V. 7. Karola IV. 23. Jana Paleologa 29.

Jan Paleolog do Rzymu się kwapił na przyjęcie iedności z Bosciołem Katolickim i od wszytkich iego Greków. Na wysłuchanie tedy iego wyznania Wiary Papież z Witerbu zesłał do Rzymu czterech Bąrdynalów posłów/ przed ktorymi Wiare wyznał do Rzymu wtychawszy Paleolog/ wyznał i inie artykuły Wiary naszej i o pochodzeniu Duchu Świętym i od Syna; i o iedności Boscioła Katolickiego/ i przodkowanu Rzymi/ i o najwyższej mocy Rzymi/ Biskupa nad wszytkim Bosciołem; o chlebie

L 12

przającym



przedsnym ze w nim Najswieższy Sakrament może być poświęcony. Wyznano Wiare przysięgo potwierdził i że w niej miał zawzięt trwać napotym; co też i pisanem Cesarstwu stwierdził. Dopiero Papież z Witerbu iachal do Rzymu / przeciw Ktoremu z miasta Paleolog wyjechał / i pocelowanie nog Papieskich uczyniwszy / Konta Papieskiego za wodze prowadził / i gdy z Konta szepował / Strzemię trzymał: a potym w Kościele Swietego Piotra przy Mszy Papieskiej znowu Wiare wyznał / i Autentyk wyznania dał po Grecu i Łacinie z pieczęcią złota. Był tam od Papieża i od Kardyńałow tak prawie przyjęty i uszczony jako Cesarz Rzymski. Oznajmił to swemi listami Urban Chryścianstwu / napominając / aby go za Karolika mieli i pomoc mu dał przeciw Turkom / o co osobliwie Kiożcia Weneckiego prosił. Chciał też pulki Angielskie / Ktore Włoskie Kracie pustoszyły / z nim na Turki obrocić / i dał mu moc ich ścigać / uwzględniać ich od obliwu obietnice / Ktore się komu insemu obowiozali. Ale Jan Augustus ich od tego odwoził / że się nie dali za morze przeciągać. Wiele mu też pomocy ubył / że tych czasów Piotr Arol Cypryjski wielki Turkow burzył / i o Ziemi Swietcy odryskanie niezwyklesony robotnik / od swoich zdradliwie i okrutnie zabity / lub Petrus Syn tego od śmierci wybawiony / za sprawę ludu zbroyno zgromadzonego.

We Włoszech znowu Bernabon niepokoił czynił / przyłaczyszy do siebie Angielskie rulaioce się pulki / nawet Papieża zerysta takich Angli-  
Kow u Bernabon  
Falscum niby obległ i do tego pałacu strzelali / aby się im okupił. Wyprawił na Bernabona Papież Pisanow i Florenzykow / i Krol Ludwik zagniewany na te nalezdece Papieskie ofiarował swych dziesięć tysięcy Papieżowi / ażby zbil Bernabona.

W Hiszpanii Królowa wojna między Henrykiem Trastamarem Kome-  
sem i Piotrem Kolem Bastelle. Obległ Henryk Tolet miasto / i tuż się mu poddać zamyslało: Piotr nie czekając Aquitanskich posilkow / we trzech tysięcy jazdy / i więcej cos Maucow / Ktorzy w potrzebie nappierwcy się rozsykali i uciekać pogzeli / na odsiecz miastu poszedł. Zaszedł mu Henryk z Francuzami / i bitwa z nim zwiódłszy zwyciężył i uciekającego Piotra w miasteczku Montien obległ. Tam się chce ratować i uciec jako / Piotr Arol Bertrándowi Gwessilatemu / Ktorey miał śeser Francuzow i Henryka bronil / obiecowal dwakroć sto tysięcy czerwonych złotych / i bogate dzierżawy przez Sanalerys saenego meza / gdyby go zdrowo zachował. Ale Bertránd się zbraniał / a potym gdy to powiedział Henrykowi / Kazał Henryk Krolowi uczynić nadzieje ucieczki / gdyby się do tego namiotu schronił / to jest do Bertrándowego. Arol tedy usłając mu wypadł nocą z kilku swoich do namiotu / ale tam zaraz wpadłszy Henryk pugiuałem go przebił i zabił / i tak Braci i Marci Krol się nad nim zemścił / taki miał koniec ten porubca i okrutnik. Przeczuwał to on poniekd zrod / że na wiezy owego Zamku napisano było: *Hec est Turris stella. a wiejszowie mu przedtem cufyli / i miał in Turri stelle zginąć.*

### Rok Panfski 1370. Urbana V. 8. Karola IV. 24. Jana Paleologa 30.

Urban seze po Paleologu tego wyciągał / aby pismem wyrażił / że przez Kościół Katoicki nie inszy rozumie tylko Rzym / w Ktorem teraz Urban naywyższym Biskupem / co on uczynił. Przykładem Paleologa wiele się Greckich Duchownych do Kościoła Rzymskiego obrociło: i Alara Włoskiego Kiożcia Alexandra Wdowa / i z Corka swoia Arolowa Bulgarska odżepienstwo odrzuciła / i drugich do Kościelney iedności wiodła / i Kielichy i inne Kościelne ozdoby do Kościołow Swietych Piotra i Pawła przesyłała. Także Łacno Kiożcie Multanskie z swotemi Kościelną iedność przysłał / i Papieża prosił aby wiego mieście Biskupstwo postanowione było: co on pozwolił / i Biskupem tam uczyniony Minorcyta *Andreas de Craco-*

via.

Przełani też do Macedony Schizmatykw czterey Biskupi Francy-  
ciskani / a do Rusi i Wloch dwadzieścia i pięć do Georgianow / i w insze  
Kracie insi dwadzieścia i pięć z tegoż Zakonu rozestali. Do Tatar też gdzie  
terwało zdawna seze Chryścianstwo / posłał Papież Gwilelma Arcybisku-  
pa Ambalijskiego. A że Ludwik Krol Węgierski niektore prowincye na  
Wschodzie opanował / i tam we dniach pięciudziesięt dwakroć sto tysięcy  
sie ludzi do Chrystusa nawróciło za sprawę Zakonnych ludzi S. Dominika  
i Franciszka / pisał Ludwik do ich Generalow o dwa tysiące Braci Zakon-  
ney na pracę te Swietą.

Joanne Krolowa Sycylii upominał Papież / aby prawą Klastorowi  
Kassynenskiemu nalezyte przywrócił: bo tegoż dnia Trynarkya od Karo-  
la pierwszego odpadła / Ktorego na miejscach tego Klastoru w sady głowne  
się wdawać począł przeciwko Mniszkom tam przywilejom.

W Hiszpanii po śmierci Piotra Krola zabitego na Krolestwo Kastel-  
le rozni się pieli: bo Henryk Trastamarus zlego był loza / i takiego / prawą  
Krolestwa na Trontie nie znosił. Miał się za Krola Kastle Serdynan-  
Luzytan / jako Sankeyusa Krola Prawnuk. Kasali się na roz Krole-  
stwo Jan Łacestryi Kiożcie i Edmund Komes Synowiec Krola Angielskie-  
go / Ktorzy poteli byli Corki zabitego Krola. Nawet Maucowie Afry-  
kańscy / i Granatenscy zawzięt przytazni zabitemu Krolowi / wpadli w Kro-  
lestwo Kastellanskie / zaczęli Papież przez swych Posłow godził Serdynan-  
da / z Henrykiem aby wystał na te nieprzyjaciele Wiary obrocił.

Mając zaś na pieczy zgodę i poiednanie Krolow Francuskiego i An-  
gielskiego Urban / do Witerbu wyjechał / Kazał się swym gorować / z na-  
mowy niektorzych Kardyńalow / do Awenionu / gdzie miał dla tego iachal.  
Zasmuciła ta nowina Pany Włoskie i Rzym. Zeby iednak nie rozumiano /  
że to dla Rzymian i Wlochów takiej przeciw sobie winy czynił / pismem  
publicznym ich ku sobie uprzejmoseć przez trzy lata doznang chwalił. Od-  
woził go od tej drogi Piotr Minorcyta z Krolow Aragonskich rodu idu-  
cy / zeby za odeściem do Schizmy wielom skodliwcy nie dał okazyt. Swie-  
tey też Brygicie obiawila Najswieższa Panna / że Urban miał zaraz umrzeć /  
tesliby się do Awenionu wrócił: co on od niej słysząc nie dowierzał temu /  
iako niepewnie Boskiemu obiawieniu. I tak puscił się galeonami po mo-  
rzu / Ktore mu zesłał Krol Francuski i Aragonski / i Krolowa Sycylijska  
i Awenionenscy od Ktoreych z weselem przyjęty. Ale gdy tam chciał Francuz  
z Anglikiem uspokoić / wnet zachorował / gułac się bliskim śmierci dał te-  
mu pokoy / i tak wyjechałszy do Awenionu na pogortku Wrzesnia / dśiwie-  
tnastego dnia Grudnia umarł Sakramenta s. przyawszy / Krzyż w ręku trzy-  
mając / i w sukniach zawzięt leżąc / w pokoju zawzięt otwartym z wolnym Kaze-  
demu do niego przystępem. Żalował że nie wierzyl Swietey Brygicie / i  
ślubował Stolicę do Rzymu przywrócić. Siedział lat osmi / miesiąc  
ieden / i dni dwadzieścia i trzy / w Klastorze Swietego Wiktora pochowa-  
nym był / chciał iako ubogi Zakonnik. Słynął cudami / dla Ktoreych Ka-  
rol Krol Francuski / Waldemarus Krol Dunski / i Krol Ludwik z wiela  
Biskupami o tego Kanonizacyę prosił. Gdy chorował smiertelnie / Po-  
slowie z Peruzą przysli do niego / a gdy Posel dluga rzecz miał / do niego  
z ureskniem chorego / pytał po oracy / czego seze chciał: a drugi Po-  
sel odpowie / zlecono nam / tesli o co prosim nie otrzymamy zaraz / aby  
tenże Posel co naprzod prawił / znowu wafey Swiagobliwosci odpowie-  
dział / strasząc go drugo dluga perora: na co Papież się usmiechnawszy /  
zaraz ich Kazał odprawiać. Tenże Papież w uczonych się Kochał / i ich  
wynosił / i podczas swego Papiestwa tysiąc Studentow podęymował  
swym nakładem w roznych naukach / na iednych miejsce tyleż drugich przy-  
czyniacz: zawzięt o ubogich i niedznych miał staranie / i ich hojnie ratował /  
bo pieniedzy nie chował / ale je na potrzeby Kościelne abo na pobożne u-  
czynki wydawał. Miasto Luke Kościółowi przysiężne / z niewoli ciężkiej  
wykupil / tożyszy pięćdziesiąt tysięcy czerwonych złotych. Kościół zło-

213

temi

2. Piotr Krol Cypra  
i. i. i.3. on u Bernabon  
Falscum niby obległ i do tego pałacu strzelali / aby się im okupił.4. Piotr Krol Kd.  
st. ille fl. nr. 17. Kd.  
mcs zbil i zabil.5. Turris Stella  
smiertelna.1. Wiele Grekow ie-  
dnosc z Kościo-  
l. m. przyjmie.2. W rożne kracie  
rozestali Francy-  
ciskani na roznie-  
wanie Wiary.

3. Prawa Kassyn.

4. Krolestwa Hi-  
spanijskiego Com-  
petitores.5. Do Awenionu się  
puszcza Papież  
dla zgody KrolowOdradzala ma-  
ro roznie: i Swie-  
ta Brygitta.6. Tam umarł Ur-  
ban i cudami sły-  
nal.

tego pochwały.



7.  
Ciała Świętego  
Tomasza Aquina  
natis przenie-  
henie.

temi naczyniami i apparatusem bogatym zdobit. W Beduy Kanonikow fundował i Kościół z dochodami dorocznymi i i gdzie indziej Kościoły wystawiał. Z swoich nikogo na godności nie wynosił oprócz dwu: to jest Brata i drugiego pokrewnego w prawie Kościelnym Doktorą godnego i Ktorego Biskupem u Świętego Pawła uczynił. Beneficia Kościelnych też dnuemu mieć wielu nie dopuścił i wielom je odiał zostawiając tylko co według stanu tego dość było.

Ciało Świętego Tomasza de Aquino dawał Oycow Dominikanom/ Ktore było w Alastorze Cystercyjskim Fof-  
se nova pochowane/ więcej niż przed lat siedmiesiąt i i miało bydź do Niepola przeniesione. Potym Honoratus Comes Fundorum przentoł go z no-  
wey fosy i i złożył u Oycow Dominikanow w fundach/ z tym tylko napisem: *Hic sunt Reliquie singulares*: tu są osobliwe Reliquie; co sam Święty Thomasz przeclumaczył Raymundowi swego Zakonu Bratu o swym Ciele. Niechcąc się Cisterciensz z honoratem Bomesem kłócić; przed Papieżem się z Dominikanami o to ciało niby wykradzione prawował. Papież Generał ich Bliśia Tolossana przyzwał do siebie. Przyszedł w Święto Bożego Ciała/ Kiedy Kościół Officium piękne czyta o tym Święcie od Świętego Tomasza pisane. Papież żartem Bliśia lotrem zowiac/ dawał tego Zakonowi to Ciało; i i ze tego chciał Bliśia do Tolossy je przeniesić kazał do Kościoła tegoż Zakonu. Tenże Papież przez rok we szrode/ w piątek/ i sobotę/ pościł o chlebie i wodzie: Post wielki i Advent pościł bez nabiału. Co dzień Miśa miewał/ a jeśli nie mógł mieć/ słuchał. Świętokup-  
stwa nie cierpiał: częśc sobie wyrzadzona na Boga zlewał. Cudow osm-  
dziesiąt i siedm po tego śmierci wyleżono/ proz tak cudownych cnót.

8.  
Obrany Papie-  
zem Piotr Rogery  
uś nazwany Grze-  
gorzem XI.

Po jego śmierci obrany Papieżem Petrus Rogerij Alemenśa Hostego Synowiec/ z Oycą Gwilelmą Bomesą Belfortij, Który wleciech siedmnaśtu Kardynałem był uczyniony. Nazwany jest Grzegorzem XI.

9.  
Kazimierz Krol  
la Fundacye.

Umarł tegoż roku Krol Polski Kazimierz Wielki/ przywiozł Sakramentą Świętą/ Wielkim nazwany dla cnót osobliwych Krolewskich/ sprawiedliwości/ ludzkości/ łaskawości/ hojności na Kościoły. Do Arakow-  
wskiemu Kościołowi dał Krzyż szczerzłoty drogiemi kamieniami sadzony: Śnieżnieniskiemu Monstrancy/ Poznanskiemu w srebro oprawione ramie Świętego Kosmy. Kościoły wystawił w Niepolomicach/ w Solcu/ w O-  
pocznie/ w Koczynie/ na Zamku Arakowskiem dwa Kościoły/ S. Michała/ S. Jerzego/ Szpital na Stradomiu. Alastory Franciszkańskie w Koczynie i Białym. Dominikańskie w Piotrkowie i Leczycu/ w Mogile zaczę-  
ty dokończył. Arakował lat czterdzieści; po nim Ludwik Krol Węgier-  
ski nastąpił. Słyszac o jego śmierci Elżbieta Litewska Krystut/ i Lubart/ Ziemi Włodzimierską i Sandomierską pustoszyli/ i z Gory lysey Drzewo Świętego Krzyża wzięli/ ale gdy już byli na granicach Polskich/ woz ten/ na Ktorem był Krzyż Święty/ stanął/ i ruszyć go dalej nie mogli/ aż im ich Duchowny powiedział/ że się nie ruszy/ aż Krzyż Święty na swe miejsce oddany będzie; i zaraz przez Polaká wolnością dawanego oddali.

10.  
Litwa Krzyż S.  
uwieść nie może  
z Polski.

Żył tego czasu Święta Batarzyna Seneska/ Ktorey żywot dość zna-  
tomy/ to osobliwa/ i i gdy o nowe serce Chrystusa prosiła/ iey serce swoim zamienił; i odtąd nie mówiła: Polecam ci serce moje Panie; ale twoje; i odtąd iakby na się inna persone wzięła; tak była odmieniona. Przy Miśy Raymunda/ swego Spowiednika/ trzeciá częśc hostyi mu zniżnęła; a gdy trościwie iey potym szukał/ Batarzyna przyszedłszy do Kościoła/ powiedziała mu/ że ją podał do iey uś sam Chrystus Pan. Po Komunij lub nie iedząc/ zdrowa była/ Spowiednik iey iest kazał; ona słuchala go/ ale iedząc tak iey się zdalo/ iakoby umierała. Szedł do Komunij/ codziennę iak na niebieski bankiet się rada; a do innych potraw tak na Karównia.

12.  
Iaskinia S. Ma-  
gdaleny.

Śzedł z tego świata rychle czasów Bliśia Francuz Zakonu Bazo-  
dzkiego/ po lat osmdziesiąt i sześć ścisło przeżytych w iaskini S. Ma-  
gdaleny/ Która mu się tam pokazawszy/ powiedziała/ iako do Masylią zapły-  
nawszy/ gdy w posłanowaniu bydź u wiernych poczeła/ do tej iaskini cudo-  
wnie

wnie

wnie przeniesiona/ smola tam z iasgurkami wielkiego iak bawol znalazła nie bez przestachu; ale mōc Boska mu z tamtąd ustąpić kazała; a Michał Archanioł wnetze miejsce oczyścił; i mówił/ że tu lat tyle miała przeżyć dla przykładu ludziom do pokuty/ ile Chrystus miłość naszą i twoją na ziemi przeżył/ tak Święty Archanioł mówił/ i Chrystusa nazwał tak: *Amar no-  
ster* i *tuus*. Na ochłodę iey też z kamienia woda wytrysnęła. Krzyż był na wesciu iaskini iasny/ iak kryształ/ mający na sobie tajemnice i Narodze-  
nia Chrystusowego i Męki. Tam Anielskie melodye codziennie kłkà razy słyszała/ a Chrystus sto i dziesięć razy tam iey się pokazywał/ radością wiel-  
ką napełniał. tak się iey/ tak na Gorze Thabor pokazywał.

## Rok Pański 1371. Grzegorza XI. 1. Karo- la IV. 25. Jana Paleologa 31.

Dy Bernabon Włoska ziemię młeszą z drugimi Wiekomesami/ Fla-  
Tewa ich Papież odkrył/ jednak nie przestał Bernabos a Galeacyusz Wi-  
cekomes z Arakami Francuskim i Angielskim się spowinowacił/ podobny  
Izabelle Siofire Krola Francuskiego. Przyjazd iey do Medyolanu ko-  
stował na dwakroć sto tysięcy czerwonych złotych. Na bankiecie weselnym  
po trzydziestu rocznych nośeniach/ po każdym z osobną osobliwie upominki  
następowały/ Ktore Leonatowi Krolewstwu Brytańskiemu za Dziecią wzię-  
temu ofiarował Galeacyusz. Było przy jednym nośeniu siedmiesiąt ko-  
ni stroynych od srebrá/ i innych bogatych potrzeb; przy innym złote i sre-  
brne naczynia/ zbroie świetne; po drugim perły i drogic kamienie/ a ban-  
kiet wystarczył mógł dżiesięć tysięcy osobom.

W Aragonij Petrus Bonageta te błędy rozśiewał/ iakoby hostya po-  
święcona w bloko/ albo inne miejsce brzydkie wrzućwsky/ Chrystus tam  
bydź w hostyi przestawał; także gdy ją myś albo bestya taka pożera; a gdy  
to grzesnik albo sprawiedliwy przyjmie i zębami zerze/ że Chrystus do  
nieba bywa wzięty/ i do wnetrzności tego nie zstępuje. Ale Posłowie Pa-  
piecy na takich Mistrzow Kłotwe wydal.

Święta Brygitta będąc tego roku w Rzymie/ iako piśe Gobelinus/  
miała niebieskie objawienie/ że tego Bog chce/ aby się Papież pokornie bez  
pompy do Rzymu/ wrócił. Co gdy odniósł Papieżowi w Awenionie *Latini-  
nus de Ursinis*; zwiadał to Papież. Ona znowu od Boga napomniona/ aby  
Alfonsovi Pustelnikowi mówiła/ żeby swemu Opátowi Alastorá Turón-  
skiego Gerárdowi napisał i zapieczętował to objawienie/ on zaś aby je Pa-  
pieżowi przestął i nadsł aby tenże Alfons miał też objawienie na Karacie  
napisane/ i aby je dał czytać Opátowi/ a potym Karca przed Opátem aby  
na Kawalki poskakał/ mówiac: iako się ta Karca śarpie/ tak i jeśli Papież  
czasu naznaczonego/ Który tam był opisany/ nie wróci się do Rzymu/ dobra  
Kościoła Rzymskiego poskarpiane i podzielone beda między się od nieczy-  
taciół Kościelnych. To objawienie zaniosł Papieżowi *Nicolas Comes de No-  
la Desyn*. Ale że Papież się nie wracał/ ziemię i dzierzawy Kościelne utra-  
cił/ miasta Kościelne rebellizowały/ i zbroie przededzwiami miały mławac  
Kazali z napisem złotym/ *Libertas*.

## Rok Pański 1372. Grzegorza XI. 2. Karo- la IV. 26. Jana Paleologa 32.

La Bernabosa Papież nie mógł dać pomocy Paleologowi/ ale na niego  
Dgo siły obrocić musiał/ Który pod Herberya bitwe zwyciężył z Mikolá-  
tem Margetabio Arestynskim/ pole otrzymał/ a potym się udał na Bonon-  
gę/ i włósć. Wiele że się iakas niezgodá weszła między Bernabosem/ i  
Janem Augutem Wodzem Angielskich Kup się blokujących; Papież go od  
Bernabosa na swoje strone przeciagnął/ dawszy mu trzymać dwóje miast/  
a Mikolátowi Arestynowi na Ferrarzu co rok czynszu naznacząwszy dzie-  
śięć

Bankiet weselný  
niezwyčajny.

3.  
Błędy Piotra Bo-  
nagety.

3.  
8. Brygitta miała  
objawienie strony  
Papieskiego po-  
wrotu do Rzymu.

4.  
Libertas.

1.  
Na Bernabosa li-  
ga i jego przegrá-  
na.



ście tysięcy czerwonych złotych. Nad to Joanną Arolowa Sycylijska trzysta Kopijników Papieżowi stawiała; Otto Książę Brunswickie z Sabaudem się złączył. Arol też Ludwik wszystko obiecał Stolicy; i Bawarczył; i Perucanie. Przeleli się takich Kolligatorów na się Bernabos; i o pokój znowu prosił; lub zawzięte oszukiwał. Ale zwiędzioną z nim bitwą; gdzie tego strona zwyciężyła; i Jan August włości od niego zawołowane; odbierał szesławie na Papieża.

2.  
Zgodą strony Sycylijskiej i Trynakijskiej.

Miedzy Joanną Sycylijską Arolową; i Fryderykiem Aragońskim pokój stanął; za powodem Spowiedników ich Minorytów; który się miał nieślusnym dowodem z przodków za Arolą Trynakijską; Kondyce pokój ten był; naprzód aby Fryderyk i tego następcą Joannie i tej Potomkom się za *Vasallos* i *Beneficiarios* uznawali; i co rok trzy tysiące uncji złota im dawali; nad to; aby Arolestwo Sycylii i Trynakijski było rozdzielone. A gdy te Kondyce oznajmił Papieżowi Fryderyk; niektóre Papież odmieniał; to też chciał; aby Stolicy Apostolskiej przysięgę czynił Arol Trynakijski; żeby Arolestwo nie było dzielone; ale aby przy jednym Królestwie godność zostawała; Nad to żeby Trynakijska z Cesarstwem i z Hieruryą i z Insulbrą nie mogła się łączyć; naostatek aby Fryderyk tychże miał za przysięgi; albo nieprzysięgi; którzy Bosciołowi takimi będą.

3.  
Sprzyjęcie figi na Króla Cypryjskiego.

Na Wschodzie Turkom się powodziło; zbili Greków; Wołosy; i Rasyrow; wstepnym botem; i dalej się rozszerzać umyślił w Macedonii; Achaj; i indziej. Wiodł Panów Chrześcijańskich Papież przeciw Turkom; ale nie stawali wszystkie posiłki; dla niezgody miedzy Genuczykami i Wenetami. Bo gdy na miejsce Piotra Arola Cypryjskiego; Syn tego *Petrinus* nastąpił; podjął Koronację tego; miedzy Wenetami i Genuczykami spor uroził o pierwsze miejsce; ale za Wenetami rzecz pąda. Potym tedy na bankiecie Królewskim Genuczykowie słowami na Wenetów nastąpili; i drugiego dnia z pugnami na bankiet Arolewski przybyli. Co gdy się wyładowało; wzięto iakoby sprzysiężonych na Króla; i z wiezy ośmiu zrzucono bez sadu. Doniosło się to do Genuj; i tak z poswarcu niewielu Kupców wojnę urosła.

4.  
Albertus Alberstadiensis Kacermistrz.

W Niemczech powstał herezycarz *Albertus Alberstadiensis* Biskup; który *Fatum* Pogańskie wznawiał; znosił zaśluby dobre i złe; Boga i Świętych wzywając nauczał bydy niepotrzebne. Tego kazał Papież Inkwizytorom przymusić aby przy wielu ludziach; błedy odwołał; inaczey aby się przed sobą Papieżu stawili.

5.  
Rajmund Lull błąd w Aragonii rozstrzygnięty i palony.

W Aragonii też rozstrzygnięto błędów zaraźliwych pełne Rajmund Lull Balcant; z wyspy Balcant; który powiadał; że mu się Chrystus Ukazywany pokazał; i te mu nauki podał. Użył że Bóg Ociec był przed Synem; że Duch Święty poczęty z Ojca i Syna; i że we Świętym zstąpiwszy na wierne; żadney kłótni nie dał Najświętszej Pannie i Apostołom; bo już ona w łasce rość nie mogła; że się godził złożyć Bóstwo stworzenie; i Czarzy; ile Stworze wyobraża; że Nisza Czarci może osłodzić; że nie grzeszą którzy się Wiary zapierają dla Karowni; że grzeszący zgadza się z wola Boga; a grzeszący śmiertelnie jest herezykiem; że się tak Chrystusowi desperacya Judasowa podobala; iako pokuta Piotrowa. że się tak Mahometka tak jest Balcant; iako Wiara Chrystusowa; że tylko Bóg Ociec najlepszy; Syn Boga dobry na pierwszym stopniu; a Duch Święty na drugim stopniu. Ale księgi tego kazał Papież rozstrzygnąć Biskupowi Tarrakonenskiemu; jeśli by się w nich znalazły herezy; aby je palił; iakoż pięćset błędów w tych się księgach znalazło; przetoż i Grzegorz XI. potępił; czytać zakazał; i kazał palić. A co drugie go miedzy Świętym liż; dość że temu Papież przeciwny; i świętobliwość nie może się ostać ze słowami i bluźnierstwami. Nad to Begwardy i Fratticelli Jan Wilkfa i błąd w Niemczech rozstrzygnięty; i u Allobrogów nastali Turpelini; którzy przez innych błędów uczyli ławnego niewstydu; i że się użnie nie trzeba modlić; ale tylko sercem. Ale ich tego roku zmiesiono i palono.

6.  
Turpelini Herezycy.

A że w Sycylii niektórzy Dulcynow i Fratticellow od Stolicy Apo-

stolskiej

stolskiej potępionych kłótni za Reliquie Świętych udawali; i Boscioły i Kłótnice na ich cześć wystawiali; i co rok w świetle wielkim wystawionych; ze części nawiedzała; Papież przez inże Duchowne tego wszystkiego zakazał.

## Rok Pański 1373. Grzegorza XI. 3. Karola IV. 27. Jana Paleologa 33.

Miedzy Cypryjskim Arolem; i Genuczykami; chcącemi się mścić przeciwko Cyprowi Papież tamował. Damián jednak Bataneus; Krolestwo mieścił; i złączywszy się ze czterdziestą galerami Piotra Sulgozyskiego; pięć galer Arolewskich spalił; a Eleonora Arolowa obleżona; poddać się musiała. Przysięsnęło to Arola Cypru Petryna; że pokój z Genuczykami zawarł; dawszy im Samaugusta; i co rok przez kilka lat obiecując im dawac czterdziestą tysięcy czerwonych złotych; dawszy im na to znacznych stawom.

1.  
Genuczykom dana Samaugusta.

W Hiszpanii; Henryk Arol Baskelle; na Lizytanow potęgę obrócił; aż pod Lisbonę wiele miejsc popustoszywszy. Jednak za sprawą Posta Papieskiego pokój uczynił; w te Kondyce. Naprzód aby wzięte z obu stron miasta; były oddane; aby pewnych Lizytanow pięćdziesięciu; i wielu innych znacznych; do Lizytanii nie przypuszczono. Gdy zaś Henryk siłę swoje wyrwał; na Arola Arola Nawarskiego; o niektóre miasta Królestwa Baskelle odebrane; Arol niechcąc z zwycięzcą sławnym woiować; a Henryk też; za sławę sobie mając; dość swego bez potyczki; pokój zawarł.

2.  
Pod Hiszpanią z Lizytanem.

Turcy Bp i Macedonii opanowali; Chcieli i Węgry podbić; ale się Ludwika; który był iuz i Arolem Polskim; obawiając; przysięgę z nim uczynił. Bernabos nie ustawał w swym okrucieństwie na Biskupy i inże Duchowne; których w wieżach trzymał; Dobrą kochanie z Bratem Galeacysem rozdawał; Będym go Papież przed swój sąd; iak heretyka pozwał; i wojsko nań wielkie ze Francji wyprowadził; pod Kommandą Amadeusa Sabauda; który wielkie szkody Tyranom Medyolańskim uczynił; i we dwu miesiącach nad sto fortec im odjął; na strone Papieską. Była potym bitwa z Bernabosem; pod Bononia; gdzie tego wojsko zbite; a on znowu o pokój prosił; Ktoremu lub z przodu był Papież przeciwny; naostatek się jednak nakłonił. Postanowił też Grzegorz Papież; aby gdy na Jubileusz Wielki; Chrześcijanie Boscioł Laterański; i Świętych Apostołow Boscioły nawiedzą; i odtąd też nawiedzała Boscioł S. Maria Majora; iako dla wielkich tam cudow częściej obliwey godny.

3.  
Turcy Macedonii Epirum wzięli.

Na Arola Nawarskiego; ten był głos ludzki; że chciał trucizną znieść Arola Francuskiego; u którego był Wasallem; trzymając od niego niektóre miasta we Francji; przeto winnych o to zabito.

5.  
Nawarczyk chęć Francuzów otruc.

W Hiszpanii tych czasow Papież potwierdził zakon S. Hieronyma. Nie daleko też od Toletu; Włoszy niektórzy z nabożeństwami; obrali sobie miejsce od ludzi oddalone; do którego się wiele znacznych; i Duchownych; gromadziło; i potym ci Mniszy; Isidoriani; są nazwani. Bazyliom też; którzy nie jednako Świętego Bazylego regule chowali; że tylko iey tenen był; exemplarz; który był wzięty i nie oddawał go Hugo Santseverinas Papież dopomógł; bo rozkazał przepisać te Reguly; i do każdego w Sycylii Bazyliaru Bazyliarow zaszła.

6.  
Zakon S. Hieronyma.

Święta Brygitta tego roku w Rzymie duchą Boga oddała. Pięć dni przed tą śmiercią pokazał się iey Pan Chrystus; mówiąc; Jamci uczynił; co Oblubieniec swej Oblubienicy; na czas się umknęwszy iey; aby gorętsze pragnienie rożło; umknęłemi pociech niebieskich; chcąc cie probować; teraz się gotuy; Potym w dzień śmierci znowu go widziała; i Sakramentami Świętymi opatrzoną; duchą mu oddała; Ktorego całym sercem się poświęcała.

7.  
Isidoriani Mniszy.

8.  
Regula S. Bazyliego.

Tegoż roku; Święty Andrzej Corsinus; Biskup Sejułanski; z ciałem się rozstał. W nocy przed Świętym Trzech Arolow; trzy

9.  
Świętej Brygitty śmierć.

MM

Symbola



10.  
S. Iędrzeia Korff  
na zęście.

*Symbola Fidei*, albo Składy Wiary znowiwszy; to jest; Skład Atanazego / Skład Niceński / Skład Apostolski / Skonal / a posćiel tego tak dżiwnie wo-  
niła; że tam wiele niemocnych / z cudownego zapachu ozdrowiało: Urban  
Osmi go potym Kanonizował. Gdy miał Prymieye / Najsłotetba Panna  
z Apostołami przy tym była / mowic mu: *Servus meus es tu. in te gloriabor.*  
Stugo testis moim / z ciebie sie bede przechwalała.

### Rok Pański 1374. Grzegorza XI. 4. Karo- la IV. 28. Jana Paleologa 34.

1.  
Grehon chce zla-  
czyt z Kościołem  
Papież.

Grzegorz Papież widząc; że Grecy Schizmy nie odstąpili / choć mieli  
dobry przykład w Paleologu / wyprawił tam swych Posłow na ich zie-  
dnoczenie / i sposób im wyznania Wiary posłał / taki był opisł Urban prze-  
sły. Paleolog tym czasem przeleży sie potegi Turckiej / przymierze  
z Amuratem uczynił / i Syna mu dać musiał / którego Turczyn / na woj-  
nach przeciw Chreścianom zająwał. Papież na to sie załując / rądził mu /  
aby sie o ziednoczenie Grekow z Kościołem starał. Do czego ich też wio-  
dła przedym Swięta Brygitta / która w Jeruzalem będąc / miała o tym /  
od Chrystusa objawienie / które przed Królem Cypru / i infem / ogłoszone  
było / że Grecy / i ich Państwo nigdy nie beda bezpiecne / i uspołone / ale za-  
wsze swoim nieprzyjaciółom poddane pości w prawdziwej pokorze / i miłości /  
Kościołowi / i Wierze Swiętej Rzymskiej sie nabożnie nie poddadzą / zga-  
dzając sie z ustawami / i obrządkami tegoż Kościoła. tak ma *Revel. lib. 7.*  
*cap. 19.*

2.  
O Grekach S.  
Brygitta.

Mogli zetrzeć Amurata Ludwik Król Węgierski / ale w zamysłach o  
Swiętej wojnie ostabiał / że za zle miał Papieżowi / gdy mu nie pozwolił  
dżiesięciny z dobre Dachownych na te wojne. Jednak *Franciscus Catalusius*  
Genuency / dobrze sie Turkom stawał / któremu Smierne osobliwa forte-  
ce Chreścianstwo Papież zalecił; bo tej Turcy Korrupey / i złotem dostać  
chcieli.

3.  
Smirny chcą zlo-  
tem Turcy dostać.

W Niemczech ząymowały sie Bacerstwa / zeszła z Księżki nązwanej  
*Speculum Saxonum*. w której dosć było heretyckich błędów; a Księżki tej /  
wiele sie chwyćilo / że i o prawach roznych pisana była; ale z rozkazania Pa-  
pieckiego / zbierano te Księżki / i palono.

4.  
Speculum Sa-  
xonum książka  
palona.

W Belgium Alexander Spieryn / sody odprawiać / gdy jednego nie-  
słusnie na garle karał / on tegoż sedziego za ośm dni / na sąd Boży powo-  
łał. Osmego dnia Alexander grząc / wspominał te słowa drugim; che-  
piac sie / że dziś dzień osmy / a nie mu. To rzekłszy / zaraz cieżko zachorzał /  
i dnia tegoż umarł.

5.  
Powołanie na  
sąd Boży.

Tego roku / Manta takas na ludzi pądlą w Niemczech / która tań-  
cem Swiętego Jana nązwano / w której z Oczyszny swej / i rodziny ludzic  
odchodzili / a na ziemie padając / pienili sie / potym do zmordowania stała-  
li / aż ich wiozono: tak i na Cmyntarzach / i w Kościołach tańcowali: nieko-  
rzy z nich opetani / z których jeden składem Apostolskim / drugi Swągeliu  
Swiętego Jana uzdrowiony.

6.  
Taniec S. Jana

Papieżowi tkwiało w pamięci objawienie Swiętej Brygitty / o prze-  
niesieniu Stolicy do Rzymu; i dla tego o tym iuz zamyślał / Chreścian-  
skie Pany o tymte obwiesćil.

7.  
Papież chce do  
Rzymu się wro-  
cić.

W Polsce Jarosław Arcybiskup Gnieźnieński / zdawszy za zezwole-  
niem Papieckim / i Krolewskim / swemu Siostrzencowi Arcybiskupstwu / a  
sobie na wyżywienie zostawiwszy dobra Pomorskie i Opátowieckie / w Lon-  
dżie w Alastorze mieszkał lat dwie / potym sie do Balijsa przeniosł / w rok  
umarł. Ten w Lowiezu / Opátowie / Vnielowie / Bamienu / Zamki wybu-  
dował / także Arcybiskupie mieszkanie / w Gnieźnie / w Balijsu / Burelowie /  
Vnielowie / gdzie Mansjonarze fundował / i Kłastor Benedyktynow / któ-  
re pod Tynieckiego Opata poddał. Bazał też aby ciało tego / nie przez

8.  
Jarosław Arcy-  
biskup Gnieźnie-  
ński.

wepięte

wepięcie takie / ale przez kamien przebity / w grob było wprowadzone / że tak  
sam twierdził / nieporządnie Arcybiskupem został.

### Rok Pański 1375. Grzegorza XI. 5. Karo- la IV. 29. Jana Paleologa 35.

Posłowie Papiescy do Carogrodu / na ziednoczenie Grekow z Rzymskim  
Kościołem / tak rok wyprawili / Grekow na Teologiczne dysputacye  
wyzwali; na których iasnie błędy ich zbite / tak / że wiele Kalogerow / do Wi-  
ry Katolickiej przystało. Był na tej dysputacy / i wymowe swoje na niego  
pokazał / Jan Bantakuzenus; ale tak prawda był przyparty / że Rzymskiego  
Biskupa / za Piotrowego następcę i Chrystusowego Namiestnika / wyznał / i  
Krew swoje za to przelać gotowym sie bydz mienil; wiodł go tedy / to słysząc /  
Papież do odczucenia Schizmy / i dania przykładu innym. A że Kaloge-  
row drudzy Grecy przesładowali / o przyięto Wiare / i jedność Rzymską /  
ustarzał sie Papież przed Paleologiem / i z tego dopuścił; będąc Synem Ma-  
rki Swiętego Kościoła.

1.  
Grecy przekonani  
przymiata te-  
dnosc katolicka.

Emmanuel Syn Paleologa paniuć w Tessalonice; chciał Amuradowi  
zdrado odebrać Pherris; czym rozgniewany Amurat; posłał Wodza swego  
Charatyna / na obleżenie Tessaloniki / i zebysie z pojmanym Emmannuelem do  
niego wracał / nieinaczej. On lub ściśko oblegił Tessalonikę / przecie Emmá-  
nuel do Lesbu uszedł / potym do Azji / i do Amurata sie przeprawił /  
wkraól sie w łaskę u niego / i zold prowadził na zholdowanie Grekow.

2.  
Syn Paleologa u  
Amurata zold  
wysługuje.

Na wybawienie z tej niewoli Grekow / Hospitalarios S. Jana Papież  
namowil; że sie do Grecji wyprawili na obronę / a do innych Hospitalarios  
Ceskich / Francuskich / Wawarskich / Basklanckich / Aqwitanckich / Angiel-  
skich / Luzyranckich / pisal / przekładając im / o wyspach morza Egejskiego  
podditych / o Carogrodzie Turczynowi holduiącym / o nálezdach Bulgaryi /  
Serwii / i Gernian / aby sie na przyszlo wiosne / przez morze przeprawili.  
Rhodyscy też Rycerze / i kazdey Prowinicy po tysiacu stawic sie obiecali.

3.  
Hospitalarii na  
Turkow nąmo-  
wieni.

Florencyjowie nie raz dobrodziewstwy Papieckiemu urązeni / na Pa-  
pieza gniew swoy wywarli / udając / takoby heteruyi Państwa affektował.  
Na Papieža sie tedy ziemie grozili / i Duchownych przesładowali: Mnt-  
chą jednego w ziemie żywo zakopali / i chorągwie z znakiem Libertatis / abo  
wolności / rozstawili / do rebelli poddane Papieckie podlegali. W tym  
Sulginates zbuntowani / Papieckiego Namiestnika Tryncyusa zabili / i tak  
mu duchem prorockim *Thomasuccius* Swiętobliwy głowiek przepowiedział.  
Do gdy go pytał / o czasie życia swego; on mu odpowiedział: tak długo  
żyć bedziesz / tak długo dopuści nie zepsowany dzwonek mteyski. Co sie tak  
stało: bo gdy sie na tego smierć sprzysiężono / kiedy we dzwonek mteyski  
znac dano / a dzwonek wen pogęto / dzwonek sie zepsował / a Tryncyus w ten  
czas zabity. O tymte Thomasucciusie powiadało (o czym Swięty Anto-  
hinus pise) że gdy Tryncyusa strofował o tego występi / on go spalić umy-  
ślił / i iuz po niego na to posłał: ale Swięty Młaz wiedząc w duchu / co mu  
myśli / wszedł do jednej piekarki / i zarzewia ognistego kazał sobie na suknie  
násypać: ona lub sie zbraniała / przecie tak uczynila / za tego naleganiem;  
on tedy z węgłem zarzystym do Tryncyusa przyszedł / przed nim te wysy-  
pał / a suknie nie nie spalił; takoby mowil: oto masz ogień / jeśli mie chcesz  
spalić. A Tryncyus tym cudem przerażony / część go odtąd pozal.

4.  
Florenckowie  
zle udaia Papie-  
za.

5.  
Thomasuccius  
cudowny.

Papież chciał iuz skutecznie do Rzymu sie wrocić; ale go Krolowie  
Francuski / i Aragoński / od tego odwodzili / i Panowie od Krola Angielskiego  
i Francuskiego na nim wymogli / aby sie zatrzymał iestze dla zgodzenia tych  
Krolow tu lącniejszego; bo postanowili / że iesliby Posłowie Papiescy po-  
godzić ich nie mogli / mieli sami do Papieža ziać / na pojednanie / według  
tego zdania.

6.  
Zatrzymany od  
Krolow Papież  
we Francji.

W Delfinacie co raz bąrzey sie szerzyła heretypa Waldensow; zączym  
Grzegorz / Krola Francuskiego wiodł na to / aby Panow tam sprzyjających

M m 2

im /



7.  
Waldensow He-  
retyków karza  
we Francyi.

8.  
Obieranie Kár-  
dynalów.

9.  
S. Katarzyna Se-  
nerskiej blizny.

10.  
Icy proroctwo.

11.  
S. Franciszek  
Krzyż za miecz  
bierze.

12.  
Synowi Zemoni-  
sła Zakonnikowi  
Krolestwo dala  
Polacy.

1.  
Florenccykom  
zbrodnię Papież  
karze.

im/ gromił/ i winnych wieścił. Wzyna tak Brol/ i Heretykom owych Karat/ zwoząynte Karat/ tak/ że i wieżenia albo tarasow nie stawalo/ i wiele lożyć musiano/ na ich wyżywnienie. W Sabaudyi zaś/ gdy Zakonu Bąznodziej-  
skiego Inquisitores potężnie zbitali Heretyckie błędy/ Heretycy na nich się za-  
iadali/ zabiteli ich: z tych był ieden Petrus Pavonius, cudami sławny; przeto  
Papież Amadeuszą zapalał/ aby także okrucieństwa Karat.

Gdy tego roku miał nowych Kardyńalów czynić Papież/ z Boskie nár-  
chntenia/ upominała go S. Katarzyna Senenska/ aby obierał wszytkimi cno-  
tami ozdobionych; Inaczej to będzie z Bosko Krzywdy i Rosciola szkoda/ i  
takoz niektórzy z nich do Schizmy się przyłożyli/ a nabytżey Petrus de Lu-  
na, który potym nazwawszy się Benedyktem XIII, Rosciol Swięty długo  
trapił.

Tegoż roku/ także Swięta Katarzyna bliznami na ciełe od Chry-  
stusa urażona/ gdy z ran Chrystusowych widziała promienie światła do  
niej zstępujące: prosiła iedną/ aby nie były widziane z wierzchu/ lub we  
wnożach były; a bo z nich także świat/ że w tym cud uznawala/ iż dawno od  
holu nie umierała. ale to radością napelnila odmianą serca iey w Chrystuso-  
we/ które iey Chrystus Ból swoy otworzyłszy dał/ żeby nim żyła.

Tak Swięta/ gdy Peruzjanie/ i inne miasta Papieckie odstawały od władzy Ko-  
ścielney/ nie dbając na censury i Karania Kościelne; żalując się na to/ drugim  
tez płaczącym rzekła: Nie płaczecie ieszcze/ dość będzie temu czasu/ i te zle-  
czasy względem tamtych/ będą miłane jako miód i mleko. A gdy Rymund  
tey Spowiednik/ pytał/ coby za wielkie zle miało przysięć na Rosciol; ona  
odpowiedziała: że co teraz lud prosi/ to potym Duchowni będą czynić  
Papieżowi/ gdy ich zle obyczaje będzie chciał naprawić; Wiące odrzuca/ i  
wielkie rozzerwanie będzie Rosciola i Chrześcijaństwa; lub się potym/ za la-  
ską Boską rzeczy odmienia/ i pokoy z poprawą nastąpi.

Na obronę Zakonu Swiętego Franciszka/ dziwna się rzecz tego czasu  
stała/ kiedy go niektórzy Pralaci znieść urządzili. W Koscielu pewne-  
go miasta/ na sybach okiennych były obrazy S. Pawła z mieczem/ a Swię-  
tego Franciszka z Krzyżem. Tam w nocy Koscielny sługa słyszał ten głos:  
Ciemu Franciszku twego Zakonu nie bronisz? odpowie: że nie mam czym/  
tylko Krzyż mam/ który mi cierpliwości uczy. Ale S. Paweł radził mu aby  
Krzywdy Zakonu nie cierpiał/ i swoy mu miecz ofiarował. Potym Koscielny  
ow/ skoro dzień/ przybiegł do Rosciola/ i obaczył te odmiane na owych  
Swiętych/ że Paweł S. Krzyż trzymał/ a S. Franciszek/ miecz trzymał. Co  
gdy uważy/ dano znać/ że ow Biskup/ który drugim dał radę przeciw Za-  
konowi Swiętego/ umarł/ znaleziony z odciętą głową: dopiero swoje widze-  
nie powiedział drugim/ i odmiane na obrazach owych pokazał.

Gdy Ludwik Krol Węgierski/ oraz był Polskim/ a w Węgrzech mie-  
szkał/ Polacy testniac sobie bez Krola/ Poselsko wyprawili do Wywionu/  
gdzie był Władysław Syn Kazimierza Syna Zemonyslowego/ który Ze-  
monysł/ Bratem był Władysławowi Łokietkowi. Ten Władysław został był  
Cystersensem/ a potym Benedyktynem/ i iuz był Dyakonem. Przysiał Po-  
stow i Krolestwa ofiarowanego się nie zbraniając/ do Awenionu do Papieża  
iadał po dyspensacy w święceniu/ i słabach Zakonnych/ ale nie nie otrzy-  
mał. W Polskę zaś bedąc/ gdy widział rzeczy trudne/ wrócił się naprzód  
do Węgier/ gdzie mu dano Opactwo; ale tam ledwie co zmieszkałszy wro-  
cił się do Wywionu/ i Mniszki habit znowu wzięwszy tam umarł; Cystery-  
enses na grobie dali mu tytuł Krola Polskiego.

### Rok Pański 1376. Grzegorza XI. 6. Karo- la IV. 30. Jana Paleologa 36.

Florenccykom/ gdy się wazyli i na dobrą Kościelną rzucali/ i miasta Pa-  
pieckie od Rosciola odrywali; rzucili się i na Postę Papieckiego/ i Kle-  
ricami go ognistymi harpali/ i ciała straci oderwane psom rzucali/ a Pio-  
tra Karyjna Kardyńala dobrą konfiskowali/ prawą nieprzyjawną Rosciola

rom/

rom/ a Heretykom przyjazne uknowali: Kiedza też iednego przez meki przy-  
muszali do wydania spowiedzi; a Biskupa Narnienskiego spienie wiesili.  
Za także ich zbrodnie procy Klawy na nich wydane/ i interdycu/ potępił  
dobrą ich Papież na rozzerwanie/ tak/ iż ogoloceni z dobre/ musieli z wielu  
miejsc uchodzić/ i Florenccy Kupcy/ w Anglii do niewoli przyszli/ bo ich Pa-  
piez zdał był i na niewolo. Dopiero się o łaskę u Papieża przez Swięto  
Katarzynę Senenską starać zaczęli/ aż Bzodey Florenccy niesiejerze pokotu  
chcieli/ nie przestając się miorać na dobrą Kościelną. Nad to Papież dwul  
Kardyńalów zesłał/ na gardzące prawami Kościelnymi. z tych był ieden  
Robertus Gebennensis, który był potym Antypapa. Ten chcąc Bononię  
do Papieża prześlagnąć/ dopuścił tam przeciw prawom pojedynku trzema  
Brytonom z trzema Bononczykami/ gdzie przemogli Włoscy nad Francu-  
zami; a on nie wskorac nie mogąc/ udał się do Ceseny/ i żołnierstwom wszy-  
tko pozwolił; ale Cesenates Krzywd nie mogąc znieść od Brytonow/ na  
osmset ich zabił. Robert łagodnie ten bunt w mieście uskrómiwszy/ po-  
tym Anglikow na rychle Cesenates przepuścił/ i nikomu przepuszczając nie  
kazał/ chociaż pod przysięgą obiecał im był bezpieczeństwo/ byle tylko zbroje  
oderzucili. Obrazili się Włoscy na Papieża/ że im dał takiego Postę.

W tym Papież postanowił wrócić się do Rymu/ o co też pisała do  
niego S. Katarzyna Senenska; i Biskupa iednego/ którego skrośował o to/  
że przy Roscielu swym nie mieszkał/ odpowiedź do tego pomogła: Obat-  
Swięty Oycze/ iedenże grzech mamy: twoja Swiętobliwość Rosciol  
Rymski/ a tam swoy opuścił. Wyprawił się tedy z Awenionu/ śledminastę-  
go dnia Wzeseńsą z Kardyńalami/ sześciu w Awenionie zostawiwszy/ i  
w Massylii dosć nalał gorowych dla siebie starców i Galeonów; i tak na  
Boże Narodzenie stanął u Bornetu/ po różnych nawalnościach.

Karol Cesarz pragnął Cesarstwo godność w swojej rodzinie długo za-  
trzymać: dla tego prosił Papieża/ aby pozwolił Szym na obieranie Syna  
swoego Wacława za następcę na Cesarstwo. Papież/ iż to Cesarz zdał się  
nie na przeszkodę Woyny Domowej/ pozwolił/ byle Syn przysięgnie/ do-  
dobre Rosciola Rymskiego się nie mieć/ i wolności Kościelney dochować/  
Duchowienstwa bydy obrońcą; i przed Koronacyą nie wdawać się w rzody  
Cesarzkie i Krolewskie; i żeby Papieża potym prosił o Koronacyą. Po-  
stał tedy na odebranie tych przysięg od niego przed Biskupami/ i po nicy także.  
Diazd zartym Biskupom do Frankfurtu nakazany na Swiętki/ gdzie ich Ce-  
sarz na obranie Wacława na sukcesyę Cesarstwa naklonił/ Kazdemu z Bie-  
ktorow sto tysięcy czerwonych złotych obiecał; których że nie miał/ pu-  
bliczne podarki/ i dochody w Cesarstwie im obligował z wielką szkoda Pa-  
ństwa. Prosił potym Cesarz Papieża/ o potwierdzenie Biskupów/ i Wacława  
przez Posłow o Koronacyę Cesarstwa; ale to Papież odwołał dla niesłuszney  
Biskupów/ i że odrodził się Wacław od cnoty Oycowskiej/ i niewieleby Ko-  
ściolowi dopomógł; nad to żartok był i delikat/ sposobniejszy do Biskupów i  
napoiu/ niż do rzodow.

W Lubecce nowy się Endymion zjawił. Tam Student ieden na te-  
dnym miejscu się zamknąłszy zasnął/ że go naziłurzy i potym nie widac było/  
rozumieli/ że z miasta odszedł. Spał tedy tak przez lat siedm; aż Kros-  
z trefunku chęć wiedzieć/ coby na owym miejscu było/ nalał spłacego mło-  
dzienca/ i obudził/ nie nte zmiennego/ i nie schudzonego. Medycy rzecz  
te wyrozumiałwszy/ zaczęli kolo tego dysputować/ coby do tak długiego  
śnu bez pokarmu miało mu pomodzy/ czy wilgotność miejscy/ czy infa przy-  
czyna; czy cud taki.

Tegoż czasu Gerardus Bomes Mansfeld Alastor ieden Cysteryen-  
ski/ na których był żył z gruntu wywoził/ że tego nieprzyjacioly przysłał/  
w gościne/ Ktora gościnność im Regula ich przykazuje; a Opata tego  
miejscy przywiozanego między dwiema ogniami piec kazał/ a Bracia innych  
roznie pozabijać. Jako go za to Pan Bog skarał/ nie pisa; tylko go  
Papież wyłolił. Ale gdy Brytanni pod Wodzem Janem Angurem na

M m 3

Roscioly

Bunt w Bononii.

Papież się do Rzy-  
mu powraca.

Wacław Syn Ce-  
sarza obrany na  
Cesarza.

Od Rosciola od-  
rdek.

Nowy Endymion  
albo sen dług.

Gerard okrutnie  
mściwy.



7.  
Ogień S. Anto-  
niego.

Bościoty sie rzucili; jeden żołnierz na obraz Świętego Antoniego Pustel-  
nika; reko sie bezbożnie rzucił / ale zaraz ogień S. Antoniego zaraził go /  
który lub go w morzu chciał gasić / tak go długo palił / aż mięso spalił ko-  
ści zostawiając i umarłego. Świadczy o tym Święty Antoninus.

### Rok Pański 1377. Grzegorza XI. 7. Karo- la IV. 31. Jana Paleologa 37.

1.  
Papież do Rzy-  
mu wiadzał.

W trzynastego Stycznia przyjechał Papież do Rzymu / gdzie z wiel-  
ką czcią i pompą przyjeżdżał / i tak w Święto Katedry albo Stolicę  
S. Piotra / oddał Rzymowi Stolicę po lat siedmnaście i siednym / w A-  
wenionie zatrzymawszy. Potym chciał Florenczyków do zgody z Kościołem  
przywiesić / ale oni sie do niego nie mieli / i na interdykt nie dbając / Kieży  
przymuszali do odprawowania Mszy / i na Bazarzyne Seneksta / Ktora dla  
uspokojenia ich tam przyjechała była / oburzyli sie wołając : Spalmy te zły  
niewiasze albo mieczem zabijmy : a gdy sie modliła / a oni tam zbierali przy-  
padły wołali : Gdzieś ona niewiasta ? ona mecenstwa pragnąc wesoła im  
zasiła / i przed jednym Kłenowsy / rzekła mężnie : Ja jestem Bazarzyną / czy  
coś Pan Bog dopuści / tylko innym day pokoy moim. On sie na to cudo-  
wnie przelał / tak / że przed nią stać nie śmiał / ale to odpędzał. a ona rzekła :  
Gdzieś mam isć ? gotowam za Chrystusa i Kościół cierpieć / i dawnom te-  
go pragnęła ; ale on i drudzy tey nie uczynili z tey smutkiem / że nie była  
godna mecenstwy Korony.

2.  
Florenczykow  
na S. Katarzynę  
Seneksta zabi-  
li.

W tych czasach Jan Wilek Angli tuż Kiedzem bedąc / błedy i da-  
wne / i nowe z Berengaryusza / Waldensow / Marsyliusza / Cenenata i Scatry-  
cellow / rozsiewał w Angli przez sie i przez towarzysza. Te błedy tego he-  
retyckie były ; że w Najsświętszym Sakramencie nie ma prawdziwego ciała  
Chrystusowego / ale tylko znak i figura : że Kościół Rzymski nie jest gło-  
wa Kościołow / tak iako Który inny Kościół : że nie wielka moc Chrystus  
dał Piotrowi / niż innym Apostołom : że Papież nie ma wielkiej władzy w  
Kłuczach Kościelnych niż Którykolwiek Kiedz : że Ewangelia sama dostate-  
cznie może kierować człowiekiem w Chrześcijańskim życiu : że Panowie świec-  
cy mogą dobra Kościelne słusnie i z zastrzeżeniem odbierać / i że Pan doczesny po-  
strzeższy Kościelne wysepki powinien pod potępieniem Kościelowi odbierać  
dobra doczesne ; czym wielka do tego błedow ponet : Nad to / że Aleryk al-  
bo Duchowny nie może bez grzechu śmiertelnego mieć Pánstwa doczesnego /  
i że Papież nie może dyspensować z Kleryktem / aby miał co swego własnego /  
że Bog niczego zniszczyć nie może / ani swiatą wielkiego / albo mniejszego u-  
czynić : że tylko do pewney liczby dusze może stwarzać : że każde stworzenie  
jest Bogiem / i każda rzecz : że Bog musi być posłusznym Bogu ; że sie rze-  
czy dzieją z potrzeby nieuchronnej : że nie może być człowiek wykłety / aż  
bedąc wykłety od siebie samego : że każdy Kiedz od wszystkich grzechow mo-  
że rozgrzeszyć : że tylko w sprawie samego Boga / nie może być żaden wy-  
kłety i infymt censurami Karany : że Pan Bog nie może dać ludziom ziem-  
skiego i politycznego panowania / na sie i dziedzice. Takiego bluźnierce słu-  
chał / co sili za nim / Ktorego błedow dwadzieścia i trzy naprzód Grzegorz  
potepił / potym Synod Londyński Prowincyalny / a potym walne Concilium  
Konstancyjskie. Pozostali ten herezyarcha / naprzód na Duchowne ju-  
rydy / że Duchownych godności nie mogli otrzymać / a potym chciał Sakra-  
menta wyniszczyć / i Atheizm i bluźnierstwo wprowadzić. A lubo z ro-  
kazania Papieskiego sędzony od Arcybiskupa Bantuaryjskiego nieco za-  
milkł / wnet jednak po nim toż rozsiewali Lollardi boso chodzący / i w su-  
knach poditych / żeby przez ostre po wierzech życie / i cnoty drugich omamili.  
Pisał Papież do Akademii Oronienskiej / strofując ich z tego / że dopuszczali  
błedy przesłanę Antychrystusowego herzy / i Korzenie sie im u siebie ; ale  
oni omanieni wotpili / czy mieli list Papieski ze czcąc przyjąć / czy zbijać.  
Kazał też Papież Arcybiskupowi Bantuaryjskiemu Krola upomnieć / o

przewro-

4.  
Początek jego  
herezy.

5.  
Zabiegał temu  
temu Papież.

przewrotno naukę Wileksa / i pozwać go przed Stolicę. Pisał i do Krola /  
aby Duchowieństwu pomógł przeciw Wileksowi / ale naprzód Biskupi  
gnusnie sie w tym sprawili / co im Papież nakazał / z botą / i dla zakazu  
niektórych / aby nie śmieli na Wileksa dekretować : a Wileks napomniany  
strony poprawy / wołał isć na wygnanie / i siedł do Czech / Ktorech w swoich  
błedach upewniał. Winien był i Edward Krol / że mu wolności dopuścił /  
a sam nieczysto był w ostatniej starości z Peresya / choć inni to dla sławy do-  
brey oddalić radzono. Ale gdy miał umierać / mowę stracił przed spo-  
wiedzią ; a gdy ciepło przyrodzone już ustępowało / Peresya nabożnicą / Kto-  
ra przy nim i podczas choroby była / i w usługach / pierścienie mu z pałców  
głuski nieczysty zdiwłszy odesła : Jeden Kiedz był przy nim / Który mu Arucyjskie dając /  
dział / aby o odpuszczenie grzechow Pana Boga prosił / Który Krzyż on widać  
wsy / naboznie i ze łzami całował. A to mu pomogło / że tak wiele pracował  
o dostanie Krolestwa Francuskiego / a staranie o wieczne Krolestwo nałkoniec  
odrzuć ! Umart tedy niewiedząc iako / zostawiając trzech Synow / z Kto-  
rych żaden nie wstąpił na Krolestwo / ale Rychard Wnuć Syna najstarszego  
Akwitańskiego Kiedzi / Który był dawno umart. Miał tedy Rychard lat  
tedenasie dopiero / i w Westmonasterium Koronowany / za Ktorego też ro-  
sta herezy / a on potym zżuciony z Krolestwa.

Grzegorz Papież z nabożnictwem Kł Mce Pánstwy i Naysw : Pánntę /  
postanowił nowe tale Officium / albo Godziny i Pacierze Kapłanów na zna-  
czenie i podwyższenie Świętego Krzyża : i Wigilia z postem do Narodze-  
nia Nays : Panny i Msza osobno ; lub ten post nie wszędzie zachowując. A  
że przeszłego czasu postanowił / aby Raymond Lull Kiedzi wysłane palant  
dla herezy tam sie zamykających ; Przyjaciele Lullowi Piotra Krola Ar-  
gonńskiego / Ktorego zwano Ceremoniosum albo Ceremoniatem / prosili / aby u  
Papieża sprawił / żeby czytane w szkołach / i znówu rozstrząszone były. Pro-  
sił tedy za Lullusem Papieża Krol Aragonski ; ale Papież tym barziej po-  
twierdził swoy dekret. Przeto Lullista rozgniewani na Papieża / i temu i  
Censorom Kiedz Lullowych nieumiejętność zadawali / że tak wysłanej nau-  
ki Lulla nie zrozumieć / i obledliwie go potępili. Gdy zaś Papież ten u-  
mart / Kłrzyli sie przed Alensem Antypapą na Symeryka Inkwizytora /  
że Lulla tak się udał / i posalsowane tego Kiedzi pokazywał / i dwieście bled-  
ow mu zadawał / gdzie ledwie trzy sie zamykają : ale to wszystko grunto-  
wnie zbil Eymertus w Kiedze / Ktorey dal tytuł : *Expurgate vetus fermentum* /  
Wyciszczaycie albo wymiećcie kwas stary.

### Rok Pański 1378. Grzeg. XI. 8. Urbana VI. 1. Karola IV. 32. Jana Paleologa 38.

O Kolo Seny Ordo Canonorum S. Salvatoris, nastal od dwu Senek-  
tow / Stefana i Jakuba Pustelników zageży / Ktorey na wielu miejscach  
w wielkim był poważeniu ; i potwierdził go Grzegorz Papież / a między Ca-  
nonicos Regulares S. Augustyna poligyl. Skopotynami sie zowio / i mie-  
dzy nimi było dość ludzi Świętych i mądrych.

O ugodzie z Florenczykami w Luce była trąsfakcy. Ale w tym Kar-  
dynali Papieża namawiali / na powrocie sie do Awenionu / i on już sie na  
to nakłaniał ; jednak Pan. Bog niechcąc Rzymu ogolować / ozdoba Stolicę  
Apostolskiej / choroba go śmiertelna złożył ; zaczął on widząc sie bliskim  
śmierci / Kardynałom rozkazał / aby innych nie czekać / obierali Papieża /  
nie dając sie w tym affektom uwodzić / a tego nim znając na Kogoby wie-  
cey Kardynałow sie skłoniło : potym Sakramenta Święte przyjąwszy na-  
bożnie z wielką skruchą umart. Był osobliwie nabożny Kł Najswiętszej  
Pannie / goraco sie do niej i często modłoc. Na ubogich był nad inne bo-  
ny / i miłosierny. Oplakawali go Rzymianie nad inne Papież / Ktorech  
iako Syny Kochał. W godzinie jego śmierci do fortu Świętego Strydy-  
na zawartey / duch iakoś Kłatł : rozumiano że Kto dawał znać co stać do

6.  
Edward Krol An-  
ra przy nim i pod-  
czas choroby była /  
i w usługach / pier-  
ścienie mu z pałców  
głuski nieczysty  
zdiwłszy odesła :  
Jeden Kiedz był przy  
nim / Który mu Arucyjskie  
dając / aby o odpuszczenie  
grzechow Pana Boga prosił /  
Który Krzyż on widać  
wsy / naboznie i ze łzami  
całował. A to mu pomogło /  
że tak wiele pracował  
o dostanie Krolestwa  
Francuskiego / a staranie  
o wieczne Krolestwo nałkoniec  
odrzuć ! Umart tedy  
niewiedząc iako /  
zostawiając trzech  
Synow / z Kto-  
rych żaden nie wstąpił  
na Krolestwo / ale  
Rychard Wnuć Syna  
najstarszego  
Akwitańskiego  
Kiedzi / Który był  
dawno umart. Miał  
tedy Rychard lat  
tedenasie dopiero /  
i w Westmonasterium  
Koronowany / za  
Ktorego też ro-  
sta herezy / a on  
potym zżuciony  
z Krolestwa.

7.  
Pacierze Kapłan-  
skie o Krzyżu  
Świętym.

8.  
Lullista się gnio-  
wiał o potępione  
błedy Raymond  
Lulla.

1.  
Nowy Ordo  
Kanonikow S.  
Salvatoris po-  
twierdzony.

2.  
Papież umart.  
Jego pochwały.

ich



ich pokoju z Bosciotem/ na zjeździe Sereszańskim: ale głos słyszeć: z poko-  
iem do was idę; a gdy forte otworzono/ nikogo nie znaleźiono: wnet ie-  
dnąk wieść przyszła o ugodzie Florenczyków z Bosciotem/ i śmierci Papie-  
ża. Śmierć ta iednak wesełsa była Willefowi/ przeciw Ektoremu potężnie  
Grzegorz następował.

3. Karola Cesarza  
mowa do Syna. Po Gregorzu nazięteż młode umrzeć Baeol Cesarz nąpomiął Sy-  
na Wacława/ aby na Pąnstwie nie był Sardanapalem/ i żeby na rostkosy i  
dogody brzuchowi/ przez bankiery i piątyki się nie wylewał/ a złym życiem  
Cesarstwy godności nie spęcił.

4. Obieranie nowe-  
go Papieża. Następnie obieranie nowego Papieża/ i Schizmę przekłete po nim.  
Nąprzód nie było nad piętnastu Bąrdynalów w Rzymie/ czterech Włoskich/  
a procz iednego wshyscy Francuzowie. Z Francuzów niektorzy chcieli

Remowiceńskiego/ że tuż czterech z tamtych było Francuzów Papieżami/ to  
jest Alems VI. Innocencyusz VI. Urban V. Grzegorz XI. ale drudzy Frąn-  
cuzowie niechcieli/ aby tak długo Bosciotem Remowiczy Bąrdynali rzo-  
dzili; rączy inshgo chcieli/ i Ektoryby w Rzymie mieszkac niechcieli. Lec  
Duchowienstwo/ Senat/ lud Rzymski/ o Rzymianina abo Włocha Papieża  
prosilili/ coby śnadz Francuz obrany/ do Awenionu Stolicy nie prezentosi:  
dla tego przekładali/ iako S. Piotr to miasto obrali/ iako przez dwanaście  
wieków tu Stolica chwalebnie trwała/ iakie bez Stolicy miasta i Boscio-  
tów spustoszenie i niezgody: Senator też i urząd przekładał/ co ich od ludu  
czekało/ iesliby Francuzą Bąrdynali obrali; aże im obrone przydał. Był

5. Pochwała Bąrdy-  
nalsi Barenśa, który obrany na  
Papieża. w Rzymie na ten czas Bartholomaeus Barenśs Neapolczyk przedtym Arcyb-  
skup Acheruntski/ potym Metropolita Barenśski/ Bąncellaryi Apostolskiej  
Przełożony/ użony w prąwie/ pokorny i nabożny/ niechciwy na podarunki/  
nieprzyjaciel Swietokupstwa/ czystości i sprawiedliwości przestrzegający/  
czytaniem uśtawnie zabawiony: co dzień Misa miewał/ o żadna godność nie  
zabiegał. Przed Papieżstwem/ po ki nie zasnął/ Ezał sobie Biblia czytać: po-  
sty w Adwent obchodził. Takich to był cnot ten Pralat. Nawet gdy  
byli Bąrdynali w zamknięciu/ co dzień w Bosciote S. Piotra Misa mte-  
wał/ prosił aby Papieża obrali Boscielnym Bądom sposobnego. Alisici  
na ntego się zgodzili/ i Bąrdynal Remowicki rądzac/ aby obrali takiego/  
ktoryby był życia pociągłego/ nauki wielkiej/ a Włoch/ Bąrdynalom  
przyjazy: to wshytko w Arcybiskupie Barenśskim bydz uznawał/ i onego  
sam nąprzód obrali/ a po nim drudzy dobrowolnie/ abo nie per impressionem,  
iako oni mowili. Postano tedy z tym do niego: on zaraz Egi i insh swe  
rzeczy Ezał przeniesć na miejsce bezpieczne/ żeby ich nie poszarpano według  
zwyczaju na wieść o obraniu Ego na Papieżstwo. Gdy na Pałac Apostolski

6. Tumult pospol-  
stwa około obra-  
nego Papieża i le-  
rzech zrozumia-  
wshy. z innymi Pralatami przyszedł/ gruchnela wieść/ że tuż obrano Papieża/ ale go  
nie wiedziiano/ Eros z Pałacu ząwolał na lud zgromądzony/ że Barenśs o-  
brany; na co się lud mieszać począł/ bo rozumiał że obrano Janą de Barre  
Francuzą Remowiczeńskiego/ Ektory był pokrewnym Grzegorza XI. pysny/ i  
nie dobrej sławy: i tak przez cały dzień był o to tumult; a Bąrdynali nie  
wiedzieli/ o iakiego Barenśa się turbowali. Na uśmierzenie tedy rozru-  
chu/ Eżali te wieść rzucić/ że obrany Kąrdynal Swietego Piotra. Co lud  
uślyshawy/ zaraz w domu iego rzeczy pobral/ a wpadły na Pałac porwał  
go z weselem/ i na Ołtarz w Kosciote Swietego Piotra był wznie-  
siony/ lub się on zbraniał mowiac/ że Metropolita Barenśski obrany/ nie  
Ioannes Barre: iednak tumult nie ustał/ tak/ że niektorzy Bąrdynali z Rzy-  
mu/ bógac się ludu/ wyiachali/ między Ektorem był Jakub Ursinus, Ektory się  
Papieżstwa spodziewał/ Ektory potym przed Biskupem Bassanensem/ i Bą-  
meraryuszem/ abo Komorniczym Papieżkim przysięgi na Ewangelio/ że  
tak jest Barenśski Metropolita/ prawdziwie i zgodnie od wshytkich Kąrdy-  
nalów obrany/ iako był prawdziwym Papieżem Swietego Piotra: co też mo-  
wił Petrus de Luna w te słowa: Wierze że prawdziwego Papieża/ po Swie-  
tym Pietrze nie było tak zgodnie obranego. I inśi Bąrdynali/ gdy ich ten  
nowy Ełekt prosił przez imię IESUSA/ aby powiedzieli/ iesli nie przy-  
museńie

7. Zeznanie Kąrdy-  
nalów że ta Ele-  
kta była legiti-  
ma i prawdziwa. musenie

musenie albo per impressionem go obrali/ zeznali pod przysięgą/ że nie. Za-  
czym gdy tumult uciął/ Bąrdynali zeszli się do niego/ i na tron wsadzili/  
i pocałowanie czynili nog iego/ ręk/ i twarz/ i Urbanem Boszym nązwali/  
on z tronu wshytkim/ i ludowi błogostawienstwo dał Papieżkie/ a potym w  
same Wielkanoc Koronowany/ od Bąrdynalów przed drzwiami Kosciola  
Watykańskiego/ z Ead z wielką pompa prowadzony do Bosciola Laterań-  
skiego. Wtec że zwyczaj jest obranego Papieża prosić o łaski Duchowne i  
przywileje; Bąrdynal ieden przedni prosił go/ aby z nich każdy sobie mógł  
obrać Spowiedniką/ Ektorego chce/ na rozgrzeszenie od pewnych grzechów/  
co on pozwolił. Oddawali mu tedy część Papieśką przy Mshach/ i wshdy  
Bąrdynali; i niektorzy mu dawali pierścienie iako nowemu Oblubiencowi  
Bosciola/ Ektore on im po kilku dni oddał. Rozpisali i sami Bąrdy-  
nali o tego zgodnym obraniu Panom Chrześcianśkim/ Cesarzowi/ Krolom/  
Francuskim/ Hispąnskimi/ Aragonskim/ Angielskim/ Polskim/  
Szwedzkim/ Szockim/ Dunśkim/ Norwegom/ i Bąrdynalom w A-  
wenionie bedącym; i po tym oznąymieniu/ wshdy był miány za Papieża/  
i do niego Poselstwa Krolow/ z powitaniem/ pominśwaniem/ i oddaniem  
posłuszeństwa przysiędzali. Wziął sobie za Symbolum ten Urban owe  
słowa: Iudica Domine et discerne causam meam: i bąrzo sposobnie do swych  
po tym obrotow/ o Ektorych wnet uślyshym. Gdy spokojnie rądzil przez  
kilka miesiecy/ że był surowy (iako pisze Mercerus i Alfons Minich/ Ektory  
był tego czasu) począł o niektore rzeczy Bąrdynali strofować: nad to gdy  
się im do Awenionu ząchciało/ on w Rzymie ząwsh mieszkac postanowił.  
Nąpomiął ich też/ aby z pompy i pychy spuścili/ i niepotrzebney assystencyi  
i Eoni tak wielu/ Swietokupstwu się pierzyć nie dali/ na Ektore się on groził/  
iako też i o części pientedzy/ Ektora na zbytek i pyche łoga/ że to chcial na ubo-  
gie i Boscioty przeniesć/ i Duchowienstwa obyčaje nąprawić. Nastąpił i  
na Biskupy zowiąc ich Erywoprzysięzcami/ że Boscioty swe opuścili. To  
też iesze Kąrdynalom zarzucal/ że na uspokojenie Państw postłani/ bąrziej  
się o zbogacenie starali/ niż o pokoy/ co osobliwie Ambianenskiemu wyma-  
wiał/ tak iż Ambianens rozgniewany/ śmiał rzec: Ty iako Barenśs Ełamaf;  
i z gniewem odszedł/ a za nim drudzy także rozgniewani Bąrdynali. A  
Bąrdynal Robertus Gebennensis, z innymi ślyšac takie przymowki od Urbana  
i przegrazanie się/ że obiecowal sprawiedliwość uczynić między Krolmi  
Francuskim i Angielskim/ zaczął bógac się o Krola Francuskiego z drugimi  
żalował/ że go Papieżem mianował/ i z nimi do Bomesa Sundry poiachal.  
A lub Joanną Krolowa Sycyli wielce się z iego obrania na Papieżstwo cie-  
syla/ i ognie tryumfalne zapalać w Neapolu Eżala/ i czterdzieści tysięcy  
czernonych złotych mu przez Miesz swego Ortona Kiezeć Brunswickiego  
w podarunku postala; iednak gdy Otto do Rzymu przyiachal/ Papieżo-  
wi winśował/ nąwysszy godności w Bosciote/ i u stolu Ełezac napoy mu  
podał/ a Papież nie zaraz od niego przyiał napoy/ bąrzo to Ortona i Bą-  
rdynali urąziło: a gdy prośony o dyspensę na Matzenstwo Mąrgrabie Mon-  
tiferetri z dšiedziętko Trynakiyi pokrewna/ nie pozwolił; wielke stad było  
nań ząwśnienie/ i Otto go nie Urbanem/ ale Turbanem nązwal; i Nicolaus  
Spinellus Posel od Joanny Krolowej bąrzo obrązony/ że gdy wielu Posłow  
do siebie od Panów Chrześcianśkich bankietował/ i na przednim miejscu  
był posądzony/ Papież Ezał go na miejsce niższe rugować. Tym Joanną  
rozusłona/ Bąrdynalom od Urbana oddalonych namawiała/ na odstąpienie  
od niego/ a inshgo Papieża wybieranie. Bąrdynali po wyiachaniu z Rzy-  
mu iachali do Sundow/ to jest do Honorata Bąterana Bomesa Sundenskie-  
go/ Ektoremu też tuż był rzody w Bąmpanj odiał Urban/ a Tomaszowi San-  
sewerynackiemu te poruczył/ nieprzyjazynemu Joannie i Honoratowi. Tam  
bedac namawiali się na obieranie nowego Papieża/ a przedtym apparat i  
strocy Papieśki bez wiedzy Urbana przeniosł był do Anagny Arcybiskup  
Arelarski/ Ektory go zwał Bartłomiejem wraconym/ nie Papieżem: wtec  
że go Urban Ezał poimać/ i w Rzymie stawic trzemą Bąrdynalom Agri-

8. Przięty za Pa-  
pieżą nązwany  
Urbanem VI.

9. Sami Kąrdynali  
Panom Chrześci-  
anśkim b tego o-  
brania dawali  
znat.

10. Jego Symbolum.

11. Przyczyny zmie-  
nionych ku nie-  
mu aspektom Kar-  
dynalskich.

12. Joanny Krolowy  
Sycylijskiej i Me-  
za iey, oddalente  
od Papieża.

13. Kąrdynali z Rzy-  
mu do Bomesa  
Sundenskiego się  
ziedzali.



Checa imać Pa-  
pieża.

14.  
Każe mu złożyć  
Papieżstwo.

15.  
Deklaracja Fran-  
cuskich Kardy-  
nałów że to intru-  
sus nie jest Papieżem/ z którym Stolicą Wątku/ i obrac na nie trzeba Pa-  
pież z którym Stolicą vacat.

16.  
Obieranie i Schi-  
zmacy Klemen-  
sa VII. Antypape

27.  
Biskupi przy Ur-  
banie stojący stro-  
fami listem Schi-  
zmacy, Kardy-  
nalow.

18.  
Bronia Urbana  
lurisperiti.

19.  
Papież po nąpo-  
mieniu wykład  
Kardynałów, i z  
godności złożył  
i c.

1 Komesa Fundy  
i Ioannę.

Nowych Kardy-  
nalow 29. uczyni  
Urban.

20.  
Chrześcijaństwo  
stoi przy Urbanie  
Francuz przy  
Antypapie,  
i Szkocya i Krol  
Kastelle.

folio Wiwatystem i Pięćwystem/ oni nie słuchając/ przez Kardynała  
jednego sprawili/ że Urbanowi mołem *Adriani* nie oddano. Gdy tak sie Kar-  
dynali Francuscy odstrychneli od Urbana/ ziaćhali do Anagniny/ i mając na  
obronę dwanaście set Brytonow i Wasłonow/ i obronę honoratą Romesa/  
wrzćkomo wzywali tam Urbana i niecierze/ aby tam sporzodził/ co do Ko-  
ściola powszechnego należy/ lecz gdy sie do nich wybierali/ dano mu znać/ że  
go tam mieli oni z Romesem fundow poimac/ i tak tam nie iachali/ ale do  
Tyburu bez Kardynałow iachali. Potym oni Kardynałow przy Urbanie  
nie stojących przyzwali na obieranie infego Papieża/ i do Urbana różnych  
Pralatow/ potrzebie Kardynała Ursyna zeszali/ aby Papieżstwo złożył/ i Ur-  
ban do nich proz różnych/ samego Kardynała Ursyna wysłał/ aby odsze-  
pienstwa zaniechali/ obiecując im wshytke odpuszczenie/ do czego ich też wiodł  
Otto Brunswicenski/ i Kioze Tarentynskie/ lub darmo. Wiece z rozkazania  
trzynastu Francuzow/ Arcybiskup Hideruntski/ Patriarcha Czarogrodzki po-  
cusczy Kardyna-  
li z Ambony przy wielu Duchownych i Panach cytali/ że Urban intru-  
sus nie jest Papieżem/ z którym Stolicą Wątku/ i obrac na nie trzeba Pa-  
pież z którym Stolicą vacat. Urban to słysząc/ trzech Wlochow Kardynałow do siebie wolał/  
ale niechcieli/ i raczej do Francuzow w fundzie bedących/ ktorzy ich do sie-  
bie wzywali/ czyniąc każdemu otuche o Papieżstwie/ ziaćhali/ i gdy im przy-  
siegli pierwsi Schizmatycy Kardynali/ że dla gwałtowney ludu impressyi  
nie ważna była Błęcy Urbana/ do nich przystali/ i tak Antypape obrali  
Robertą Gebennenskie/ i Klemensem siódmym nazwali/ chytrego/ pysnego/  
rozrutnego/ ktory zaraz Kardynały do Krolestw/ o swej Błęcy przez nich  
oznaymując/ rozestali/ i zli Kardynali listy swe przydali/ udając/ że przed-  
tym gdy lud chciał koniecznie Papieża Rzymianina albo Włocha/ groząc  
śmiercią/ iesliby kogo infego obrali/ z przestradchu/ Bartłomieja Barenste-  
go byli obrali/ trzymając o nim/ że tego nie przyimie/ co taki gwałt po-  
spółstwa niesłusnie wyćhał/ ale on swe zbawienia zapominając/ Papieżem  
sie nazwał/ ktory raczej jest *Apostaticus*, *Anathematicus*, *Antichristus* i Chre-  
ścianstwa skazićiel/ tak go zwali. Prośli tedy Chreścian/ aby przy nim  
nie stali. W tej zawierusze Biskupi stojący przy Urbanie/ list do Schizma-  
tykow Kardynałow pisali dość ostro/ w tytule zowiąc ich nie Kardynałami/  
ale wilkami drapieżnymi/ i chytremi listkami Winnice Pana zastępow roz-  
sarpacocemi/ i życzo im nie *salutem* albo zdrowia/ ale młodości/ nie radości/  
ale smutku/ i na listy ich następując/ ktore po Chreścianstwie rozestali/ za  
poduszczeniem Czartowskim z brzydkiem zgorzeniem w Kościele Bozym/  
tamtę biada tym opowiadając/ przez ktorych to zgorzenie sie poczęło/ że kto-  
rzy mieli być praw Boskich Żelatorami/ stali sie Swietokradzami/ sukien-  
ki Chrystusowey sarpaczami/ slugami zlosliwemi/ ktorych z ich ust i słow  
sodzić beda/ ktoremi Błęcy najwyższego Biskupa Urbana samiz glosili/  
a gdy lud ich strąszył/ choc Włocha/ zadnego nie mianował/ z czego znać  
że pewnie go dobrowolnie obrali byli/ nie z przymusu/ z którym przydawali/  
ciż Biskupi/ że tego mamy za prawnego/ i przy nim stoimy/ od was na tron  
wsadzonego/ Koronowanego/ na Alfach i prywatnie od was uczzonego/ na  
wasze rebellia heretycka i Swietokradzko nie dbamy/ i brzydzim sie waszym  
nierozumem/ że ktorzyście mieli być silarami Kościoła/ takiescie ostabie-  
li/ głupia slepota wasza nas nie wzruszy/ a co niby za dom sie Bozy zasta-  
wicie/ za kwas to saryzayski mamy. Ze was Komes fundow przyjął/ i  
to chwalcie/ miałby pamiętać na Poete mowiącego/ *Idem est laudari a  
turpibus et ob turpia*. Także Jan de Lignano biegły wprawie Piotrowi de  
Luna wywodził prawne wybranie Urbana/ i drugiemu Kardynałowi Bal-  
dus/ ktory te wshytke sprawy opisał/ dwadzieścia propozycji z dowodami  
swemi za Urbana wydał. W tym zamieszaniu Urban naprzód Robe-  
rtą i Kardynałow Schizmatykw łaskawie napominal/ aby sie upamiętali/  
potym na co nie dbających pozwał przed swoy sąd/ naoskatek Klatwe na nich  
wydał/ i z godności wyzuł i Beneficia Kościelne im odiał/ i ich postępki  
Chreścianstwu opisał/ i kazał ich wshytkim bez przeszkody imać/ i przed  
Stolicę

Stolicę stawie/ albo ich w ciążym więzieniu trzymać/ kazał ich przyim-  
wać Chreścianom i żywności im dodawać i sukna na odzież/ a Ktoby Ro-  
berta znał za Papieża/ aby był wykłety/ a *Communitas* aby popadała suszeń-  
szo i interdylt/ nadał też odpusty tym/ ktorzyby na tych Schizmatykw przy Urbanie  
woiwali. Romes też honoratą z innemi złożył z godności i Rycer-  
skiego honoru/ i tego dobra iako i Kardynałskie konfiskował. Joanne  
też Arolowa Sycylijska/ że im mterse dała/ i serca do tego Schizma do-  
dała/ i Robertowi posłuszeństwo oddała/ wykłot/ i z Krolestwa wyzuł/ i Du-  
chownych tam zezłał na ogłoszenie tych rzeczy. Nowych też Kardynałow uc-  
zynił godnych dwudziestu i dziewięci/ z ktoremi i innemi Pralatami Klatwa  
wydana na Roberta Gebennensa/ że sie ambicyo i heretyzma zmazał/ i brzyd-  
liemi postępami Kościol pomieszał/ wykłot i Jan Ambianenskiego Kar-  
dynala tej Schizmy Architekta/ i drudzy przeciw Schizmatykom tym  
powstali. Arol Czeski z Pany Niemieckimi trwał w posłuszeństwie Ur-  
bana/ Philip Gessa Kardynał Dominikan we Włoszech na Kazaniach lud-  
umocnił/ a na Roberta Antypape serca zaostrzył/ co też drudzy/ w We-  
grzech i w Czechach szesliwie czynili. Do Angly gdy przytachawszy Pa-  
pieży Postwole/ prośli o sukurs Urbanowi przeciw Apostatom Kardyn-  
nałom/ przybyli też i Postwole Apostatom listy z dziesięcioma pieczęciami  
pokazując/ ale za Boska sprawą ich nie przyieto/ a Urbanowi sukurs o-  
biecany. i Apostatom z ichże listow zbitał Arcybiskup Bantuaryjski/ i ludow-  
wi Urbana wybranie prawne wywodził. Lecz gdy w tym zamieszaniu wie-  
cey niż przez polroka wshytke Chreścianstwo stało przy Urbanie/ za przy-  
kładem Joanny Sycylijskiej cała Gallia przy Antypapie Blemensie sta-  
nęła/ i Szkocya przyznała Gallij/ i Jan Arol Bastelle zaboyca Braterski/  
lub potym przy Urbanie sie być odezwał. Ludwik Romes Slandryi Kro-  
la Francuskiego w tym nie słuchał/ ale zawnie ze Slandrya stał przy Urbanie/  
Nawet gdy w Gandawie Duchownych zgromadził/ i radził sie ich kogo mieć  
za Papieża/ że warpliwie były zdania/ zgodzili sie postać do Bononskiego  
Teologa Blandrysa Ligikuna/ ktory im przy Urbanie stanąć kazał/ i tak  
umocnieni Pseudokardynałow chęcych ich do Antypapy przemowić/ ani  
przypuszcili ale więzieniem im pogrozili. Także Edward Arol Angiel-  
ski Urbana nie odstępował/ a Antykardynałow wilkami zwał drapieżnymi.  
Stali przy tymże Urbanie Niemcy/ Czechowie/ Polacy/ Prussy/ Dania/  
Szwecya/ Norwegia/ Lutzania/ Akwitania/ Wenetowie/ Genuencyjo-  
wie/ Patawini/ Arol Francuski z Duchownymi swemi Klemensa sie trzy-  
mał Antypapy/ bo choc wiego Krolestwie między miedzi różne zdanie  
było/ iednak trzymano/ iż Błęcy Urbana była przymusiona/ nie wolna.  
Lecz to nie prawda/ bo gdy uż był ućhał tumult pospolstwa Kontentuo-  
cego sie/ że nie *Joannes de Barre*, ale Arcybiskup Barenski jest obrany/  
Kardynał/ ktorzy dla tumultu byli ziaćhali/ iedni do mołem *Adriani*, dru-  
dzy z miast/ drudzy do swych domow w Rzymie/ wrocili sie do Urbana/ i  
iego Koronowali. Swieta też Batarzyna Senenka w ten czas żyjąc i  
cudami słynąc/ Urbana miała za prawdziwego Papieża/ Antypape i Anty-  
Kardynałow iak Czartow nienawidziła/ i Cesarzowi o Urbanowym napo-  
braniu i Koronowaniu przez list oznaymiła/ i Joanne Sycylijska napo-  
minala/ aby Schizmatykw nienawidziła/ prawdziwego Pastera uznała/  
i barzo go strofowała/ że dyablow po ludzku chodzących sie trzyma/ Ko-  
ściola odstepuje z utrąco iasli Boskiej/ z którym ze zginie mizerne. Napo-  
minala też Swieta listem trzech Włoskich Kardynałow/ aby Papieża Ur-  
bana nie odstępowała/ iakoby gwałtem obranego/ ale gdy ci zakłamieli w u-  
porze/ ośm razy pisała do Urbana/ aby Kościol swiętobliwemi Kardynał-  
mi umocnił/ i trwał statecznie/ gdzie też Antypape Antychrystem/ Antykar-  
dynałow znowu Czartami zowie/ a Urbana Chrystusowym prawym Na-  
mieszniem/ ktoremu Kościola Swietego Klucze są dane. Także Swie-  
ta Batarzyna Szwedka Córka Swietey Brygitty/ ktora była w Rzymie  
pod czas Błęcy/ z przysięgo zeznawała/ że nie z bojaźni/ ale dobrowolnie

21.

Flándrya mocno  
przy Urbanie stoi.

22.

S. Katarzyna Se-  
nencka przy Ur-  
banie.

23.

S. Katarzyna  
Corka S. Brygitty.



Urban był obrany i za Papieża prawego długo miął i czony. Także Piotr Aragoński Minorytą z Boskiego miał obławienia i że Urban był prawdziwy Papież i Alemnens VII. był intrusus albo wtroczoney. Nad to Rodericus z Bonimbryki Minorytą duchem Prorockim obdarzony przez Posły Jana wtorego Arola Bastelle spytany o to i rzekł Posłom: wasza Arolowa teraz umarła; a Arol Jan w Erotec będzie od Boga strany; że się Urbanowi tak Papieżowi nie klania; jako i Arol Arol francuski iuz umarł i w piekle pogrzebion za Schizmą; i za jego przeszkode aby Gallia Aragonia Bastella Szkocya Urbanowi się nie poddawała; nawet tenże Arol Doktorow Paryskich wolność porzucił i pogardziłowy dobremi radami pierwszego Synodu o tym Paryskiego drugi przeciwny Papieżowi przyjął.

24

Armia się nąsę Zolnierze; Urban też Rzymianom bydsz w parady na repres Kazal i Arola z Antypapą dynalom zdał miast obrony i Prowincyi Kościelnym; Arola też Węgierskiego o posilkę prosił; a Wacławowi Arolowi Rzymskiemu przez Posły prosił o Koronacy; obiecał i o byle przyszłego i listami z pieczęcią zwołygnie przywileje i prawa Kościoła Rzymskiego stwierdził. W Anglii nie-tylko się za Papieża Urbana stawiono; ale i za sprosławienie Angielskiego Kościoła; który był od samego Świętego Piotra poświęcony. Byli tam

25

dwaj Zolnierze Robertus Hauke i Jan Schakiel. Ci że w Hiszpanii; gdy tam wojował Edward; pojmali Bomesa de Dena, za którego położyli się nie wykupili Syna mieli w zastawie; Arol Angielski i Kioze Lankastryi kazali sobie zastawę tego wydać; ale oni niechcieli; aby pieniądze dano; dla czego też go gdzie indziej przemieszli; za co na wieżę Londyńską wśadzeni; uciekli do Westminsterum. Kioze rozgniewany przedziesięt zbrojnych tam zastał; żeby ich dostali; nie dbając na miejsce Święte. Wpadłszy oni do Kościoła Świętego Piotra; Jana Schakiela pojmali; i na wieżę wśadził; a na Roberta Hauke gdy się rzucił; on dobywszy spady; wszystkich ieden rosproszył; a potem na chor Mnichow uciekł; gdzie osądzony puginakmi; wolał turbiac Mnichow i Mszę; ale owi zbrojni i na Mnichow się rzucili; zakazując żeby go nie bronili; w tym Roberta Boga się polecał; co dwa zabili; ieden sierzchem go przebiwszy; drugi moży jego rosproszył. Arcybiskup z innemi Duchownymi wydał Ektwe na wszystkich owych; i heretow i poradniow; lubo Arola i Marki i Kioze Lankastryi nie wyklinali; a Biskup Londyński w Niedziele; Szody; Piętki Ektwe ponawiał; czym oni się przywiedzieli do pokuty.

26

Umarł tego roku Arol Czwarty Cesarz; wielki i pobożny Pan; u Świętego Wita w Pradze pochowany; a Cesarzowa Mniszka została. W Pradze wiele Kościołow i Alastorow wystawił; i część Boska w całym Czeskim Arolestwie pomnożył. Kościół Praski Katedrałny z ciosanego kamienia wybudował i bogato nadał dzierżawami; złotem; srebrem; i Aaplice Świętego Wacława; gdzie z drogiego kamienia porphyreu ściany. We Włoszech wystawił Kościół Najsłodszej Panny pod Parmą. Wybudował i Zamek Praski i most z ciosanego kamienia kostowny i heroki; który ma w sobie osmnasć arcu wysoki i takiego ciosu kamiennego; na którym trzy wozy się mogą. Akademis Praski ustawił i bogato nadał i sam z dworem swym szkoły nawiedzał; po trzy albo cztery godziny przysłuchując się dysputacyom; a gdy mu dawano znać; że iuz czas obiady; mówił: Idźcie; wy idźcie; mój to pokarm. Było tam czasem Studentow na pięć tysięcy. Pisał wykład na Ewangelia o skarbie zakrytym; pisał i historyę życia swego; którą tak pozol; którąkolwiek po mnie Krolować będziecie; pamiętajcie; że i ja przed wami panowałem; i w prochem się obrociłem; i wy w miejsce robactwa wpadniecie; przemieniając iako cien i kwiat polny. Co pomoże zacność urodzenia i rzeczy obfitości; jeśli nie będzie czystego sumnienia z Wiara dobra i nadzieja Świętego Zmartwychwstania? Tak ten Cesarz sukcesory exhortuie.

Legos

Tegoż czasu z Asyza Kupiec ieden wygnany dla trudu sążnliwego; ale gdy go w Peruzu i Sulginie przysię i przyjaciele niechcieli; wróciwszy się do Asyza; Kupił wiozani stomy z powrozem; który uwiazawszy na drzewie; przez mur do Alastoru Franciszkanow zaśedłszy; chciał się z desperacyi obie- szyć; a gdy iuz powroz na syie zaśdierżgnął; Święty Franciszek z blizn swoich wielką światłość wydający pokazał mu się; iając go; że miejsce zaśnienia jego chciał takim grzechem zaobowstwa i rozpaczę zespęcić; dopiero struszonego od trudu zleżył; o czym w Kronice Franciszkanów.

Był tych czasow Petrus Olai, Spowiednik przedtym Świętey Brygity; i iey obławienia świadomy. Ten Boskim natchnieniem wzbudzony do spisanja iey rewelacyi; gdy w Asciele myślił; czy to miał czynić; czy nie; naklonił się na to; żeby temu dał pokoy. Co gdy myślił; Ktoś mu polęczył; taki wyćiał; że go za umarłego miano. W nocy zaś do siebie przyszedłszy i zrozumiałwszy że go to dla tego potkało; że chciał zantiedbać Boskiego natchnienia; postanowił pisać owe Rewelacye; i zaraz ozdrowiał. Napisał i Reguly Zakonnicom S. Brygity; które Stolica Rzymiska pochwaliła.

### Rok Pański 1379. Urbana VI. 2. Wacława Krola Rzymskiego i Jana Paleologa 39.

N A troje rozzerwane było Chrześcijaństwo; część wielka była przy Urbanie Papieżu; część przy Antypapieżu; część przy sadney stronie. bo trzej dawni Kardynałowie Włoscy; osużani strony Papieństwa sobie obiecane; choć Urbana Papieżem bydsz znali po fundanckim odiezdzie; iednak od niego przywołani; nie uczynili tego; ale raczej swoy grzech chcieli pokryć walm Concilium, na którymby się ten spor o Papieża zakończył; o co też do niego pisali; a Jacobus Vrsinus ieden z tych trzech Kardynałow; gdy go dwie- ma dniami przed śmiercią nawiedzał Biskup Witerbienski; prosił go o iedne laske; Ktorey on nie odmawiał; rzekł Biskup; proszę powiedzieć mi; iedli błędne że się kląnsam Urbanowi tak Papieżowi; bo gdybym błędził; błąbym ten odrzuć; bo bierzcie dusze; moje milute niż tego; na to mu Kardynał odpowiedział; J owszem błędziłbyś; gdybyś go nie miał i nie chciał za Papieża; bo jest nim prawdziwie; on rzecze; Czemuż się do niego nie wróćcie? Rzekł; Do przez Concilium będzie i mnie i Chrześcijaństwo pożyteczny. A lubo Schizmatykom Kardynałom i Urban przedtym to Concilium osiadował i radził; i ci trzej Włoscy Kardynałowie; oni iednak ani pierwszego roku tego niechcieli; wiedząc że przed Biskupami wszystkich światła; ich przyczyny nicby nie ważyły; ale byłyby potępione; ani tego roku na to się nakłaniali dla prożnych i pychy przyczyn; na który ich upór skarzył się Arcybiskup Toletanski; który na swym Synodzie z woli Henryka Arola uczynionym; ze wszystkimi Bastelle stanami; przysłał na walm Concilium; a gdy potym Arol Henryk radził się w tym sporze Piotra Aragońskiego Kioze; który iuz był Franciszkanem; i ducha miał Prorockiego; ten Arolowi radził Urbana złożyć za Papieża iako prawnie wybranego; a Schizmatykom przez Mikolaitow w obławieniu Jana s. oznaczonych być mienili; Ktorey dwu oblubiencow Kościołowi dali; ale Henryk tego nie słuchał ani bronil Urbana; na; ztąd też wnet Arolestwa Bastelle i żywota pozbył z Boskiego Karania. Wydawano i Elegi przeciw tym Schizmatykom; wydał Arcybiskup Toletanski przeciw Antykardynałowi Świętego Eustachiego; wydał Alfons Puścielnik Hiszpański; który był złożył Biskupstwo Gienenskie; Ktorey ma te słowa; sposoby; przez Ktore wiem i mocno wierze; że Pan nasz Urban VI. jest prawdziwym Papieżem; i niżey pisane; to jest przez droge Ducha Świętego i oznaymienie woli Boskiej; gdzie też pisze; iż wiele lat przedtym Piotr Kioze Minorytą to Schizmą przepowiedział; i na uwiarowanie się tego odświepienstwa sposob opisany; gdyby znacznych enorami Kardynałow obierano; wspomina też; że i z innemi i z nim Petrus de Luna Antykardynał naradzał się o obraniu Barenckiego Arcybiskupa na Papieństwo;

An 3

346

27

Desperuacego  
Tredowatego S.  
Francisek gromi  
i leczy.

28

Piotr Olai piše  
Rewelacye S. Bry  
gity.

1.

Rozewranie stro-  
ny Papieża.

2.

Odszepnia Schi-  
zmatykom Trzey  
Kardynał Wło-  
scy.

3.

Henryk Krol ra-  
dzał się o Papie-  
żu Meza Proro-  
ckiego.

4.

Elegi pisane na  
Schizmatyki  
za Urbanem.







13. W Agnoli Antypa  
py Obraz na Pro  
cessy niekiony, a  
Urbana na Ośle.

Cud tamże.

14. Wyklinana Schi  
zmacy Urbana.

15. Krol Kastle  
zgodzony od  
Maurów.

16. Trucizna dāna  
Urbani.

17. Nieczystość Żol  
nierska Karana.

W Agnoli też Biskup zwiędziony od Schizmatyków/ Processy w swym mieście czyniąc/ obraz Antypapy nieść kazal/ a Urbana na osła wędzonego/ drewna wyrobionego z powrozem na syi nosić. Ale zniósł ten zeliy-  
wosć swego Namieśnika Chrystus/ ale ciemny obłok pełny Czartostwa spu-  
ścił/ Ekorzy takie gromy/ pioruny/ burze i powoźy wzbudził/ że wiele do-  
mow wywrocił/ wielu zabił ludzi i bydła/ i miasta wielka część upadła/ i  
Czarci posłali obraz Antypapy/ a Urbana Statua cała ani kropla de-  
szcza nie zmogona/ co też w Ottonie mezu Joanny Krolowy sprawiło/ że  
Urbana miał za prawdziwego Papieża/ choć Joannę w uporze trwał przy  
Schizmatykach/ Ekorzy Urbana wyklinali/ w Anagni na sąd pozowali/ i  
Panom w ohyde podać usilowali. Ponowione przeciw nim i Antypapie  
Ekorzy/ i złożenie i wyzucie z dobre i honorow. Krol Bastelle Henryk  
Neutralista sie bydy pokazywał/ gdy od drugich był do Urbana ciągniony/

ale przypłacił tego/ bo go Krol Granatenski Maurus/ obawiając sie tego  
potęgi/ także zniósł truciźną. Wyprawił niby wygnanego Maura do Ba-  
stelli/ naprawiwszy go/ aby powabne podarki iadem napuszone Henrykowi  
ofiarował/ za Ekorzych wzięciem Henryk zginął/ i w habicie Dominikańskim/  
Ekorzych miał za Spowiedników/ schować sie kazal. I Urbaniowi/ iako  
pisał Krantzys/ truciźne zadano/ za sprawę tego przeciwników/ ale we-  
dług obietnicy Chrystusowej/ i temu nie szkodziła/ bo ten bez lekarstwa/ lub  
nie bez bolu/ pozbył.

### Rok Pański 1380. Urbana VI. 3. Wacława Krola Rzymi. 2. Jana Paleologa 40.

1. Czart wyznał i  
złupcał na Ur  
bana.

2. Cesarz Urbana  
słucha.

3. Urban Joannie  
bierze Krolestwo/  
i innych adhen-  
tow z dobr wy  
kaw.

4. S. Katarzyna Se-  
nenska bronić  
iż Urbana.

Iudem potwierdzone Papieństwo prawne Urbana. Bo we wsi Leodys-  
kiey Seranium nazwanej/ gdy opętanego Baplan eporeizował/ procz  
tego/ że z niego Czart wyznał/ iż Urban Papieżem jest/ nie Clemens/ tenże  
Czart o sobie powiedział iako z drugimi Czartem Kardynałow poduszczal/  
na obieranie Blemensa/ zym sie wiele potwierdziło przy Urbanie. Wa-  
claw też Krol Rzymi na siedzcie drugim w Agnolsgranie kazal w swo-  
ich Ziemiach Urbana za Papieża głosić i czcić. A ze na Biskupstwo Leo-  
dyskie dwa Bonkurowali/ na Ktore Arnolda Urban potwierdził/ Pen-  
sanda Clemens/ Wacław za Arnoldem stanął/ a Pensand musiał ustąpić.  
Urban też Papież Joanne Krolowa deklarował za heretyczkę i bluźnier-  
kę i Schizmatyczkę/ i przysięgał na Papieża/ i lasa Majestatis abo o  
kryminal winna/ dla czego ię złożył z godności wszelkich i Krolestwo/ i  
Kościelne feuda ię odebrał/ i Rzymińskiego Państwa/ dobra też ię konfi-  
kował i wsielich od przysięgi ię uczynionej/ od homagium, posłuszeństwa/  
poddanstwa/ długow/ podatkow/ uwolnił. Także na Angela Rządce i  
honorata Bomesa Sundow/ i na Jana i Raynaldę Vrsinow/ i innych Po-  
mocników i fautorow/ i adherentow Schizmatyckich wszędzie Processy  
publikować kazal/ wyzuli ich z dobre i ziem/ Ktore takim prawem trzymali/  
wyklił ich/ i za niesposobne do godności/ Seudow/ dobre trzymania ogłosił.  
Odwołał był to Karanie Papież/ czekając upamiętania Joanny. Ludwik  
też Krola Węgierskiego na nie/ i na Antypapę i na inne Schizmatyki iako  
członki Czartowskie/ poteznie namawiał przez list Swięta Katarzynę Se-  
nenską/ żeby z Antypapą iedną niewiastą Kościółem nie mieszała/ prosiła

go przez

go przez miłość Wzyszanego/ aby tak wielom dusiom ginąć nie dał/ i Ko-  
ścielne nieprzyjaciela miał za największych/ a żeby sie z Wenetami pogodził/  
rądziła mu naostatek/ aby sie do Krolestwa Neapolitańskiego wyprawił/ tussac  
mu o sześciu powoźeniu. Przyswolił na to Krol Ludwik/ i na po-  
koy z Wenetami sie sklonił/ a na Joanne/ Ktore też Andrzeja Brata tego  
była zniósł/ ile iuz z Krolestwa zrzucano od Papieża/ Karola Egiptcia Dyr-  
rachij/ Ktorego był na wojne Wenecka Wodzem uczynił/ do Neapolskiego  
Krolestwa z wojskiem wyprawić obiecał/ żeby mu też to Krolestwo od Papie-  
za obiecane dano/ Zaczym Urban Panow Neapolskich namawiał/ aby sie od  
Joanny do Karola Egiptcia udali/ Ktorego też Karol na te expedyce za-  
checając za Boska część i Kościół/ rądził mu pierwej wewnętrzne nieprzyja-  
cioly uprzotnić/ niż na powierzone uderzy/ to jest aby spowiedzia te wy-  
prawy poprzeczyl. Szedł tedy z wojskiem/ dawszy pokoy Carwizum o-  
blezeniu/ przeciw Joannie/ i przez heretys naprzod w Rzymie Papieża  
nawiedził/ Ktorego go Senatorem Rzymi potym Kolem Scylli i  
Jerolimskim uczynił zwycięzcy Kondycjami/ także dal był Alemens  
Czwarty/ Karolowi wtoremu. Zaraz sie Komes Holanski i wiele innych na  
strone Papieśską naklonili/ i przeniesli/ zym Joannę przestraszoną/ prosiła  
Antypapę o pomoc/ i Ludwika Egiptcia Andegawskiego Ktorego Syna  
była sobie przysposobiła. A ze Rainaldus Vrsyn i inni nieprzyjaciela  
Kościelni/ wojne podnosili w ziemiach Apostolskiej Stolicy/ wojna Swie-  
ta nań podniesiona i ogłoszona przez Jakuba Biskupa Kartenskiego/ Ktore  
chwalila Swięta Katarzyna Senenska/ a Peruzany ganiła/ że sie za Chry-  
stusiem i tego Namieśnikiem meżnie nie uymowali/ napominała i Senen-  
czykow/ aby sie raczej mieli do Oycy i Matki/ to jest do Urbana i Kościoła/  
niż do Tyranow.

Tym czasem Francuzom Angli cięczy byli/ bo Tomasz Egiptce Lecestryl  
z celnym wojskiem Angielskim plądrował Provincye Francuskie/ z nim Jan  
Komes Montfortis Karolicki stateczny/ choć go i Krol Francuski do Schi-  
zmy namawiał/ i taki padł postrach na Francuzow przy tych inkursjach/ że sie  
przed Anglikami kryć musieli/ co historycy na ukaranie odstępstwa pla-  
dają. Krol też Francuski Karol niebezpiecznie dla te Schizmy zginął/ iako  
Rodericus Ruiz duchem Prorockim sławny powiadał/ choć drudzy pisa/ że ginie.  
za ten grzech ciężył przed śmiercią żałował/ to naostatek i piśmem publi-  
cznym wyznawał/ że tego za Papieża czcił/ Ktorego by Concilium walcie u-  
znało/ świadczy tedna Guillemus Fillacius Dzielan Bhemenski/ że sie od An-  
typapy oderwał/ nie rychło go za Antypapę uznawał. Ten Krol był na-  
zwany mądrym/ dla Krolestwa podczas poimaniego od Anglikow Oycy/ ma-  
drze rządzonogo/ Ktore imie przez obrone Schizmatyków utracił/ i dal sie  
rządzić Ambianenskiemu Kardynałowi nieprzyjacielowi Urbana/ Ktore bo-  
jąc sie nowego Krola Karola szóstego/ zawarłszy wielki ślach/ zemknął. So-  
stał był Karol Krol osiemnaście Milionow czerwonych złotych. Po śmierci  
ie lądoby sie byli Francuzowie do Urbana wroćili/ gdyby Ludwik Andium  
Egiptce/ Stryi Krolewski/ zawiadując Krolestwem/ dla Krola we trzynastu  
leciech dopiero bedacego przeszkoda nie był. bo sie od Antypapy spodziewał  
Krolestwa Neapolitańskiego po przysposobieniu za Syna od Joanny Lu-  
dwika iego/ Ktoremu też ona kazala iako Synowi przysięgę oddać takim  
stanom. A ze nań nie mogła przewieść/ bez zezwolenia Cesarza/ Comitatus  
abo Państwa Provincye Solkagwery i Pedemontij Ktore do Cesarza nale-  
żały/ Antypapę zmyślił ze teraz walcie Cesarstwa/ dla tego ze Wacław i  
Elektorowie i Panowie Niemiec przy Urbanie stali/ i tak ie na Ludwika  
Andegawskiego przestolił nby powaga Apostolska/ dla czego ten Ludwik  
tak przy Antypapie stał/ że i Sorbone/ Ktore widziela iasnie Urbana część  
sprawiedliwą/ przesładował/ i Rektora Akademij poimac kazal/ że list Ur-  
bana przysłał/ i iawnie go czytał/ Posly też Krola Bastelle i Węgierskiego  
namawiających go do prawego Pasterza/ zbył w uporze trwając i przykład  
Karola przeszlego wspominając/ Ktore ziazd swoj i o tym rade uczynił/ i za

Qo

niy

5.  
Wojne na Ioan-  
ne Krol Węgier-  
ski podnosi.

6.  
Ina Ursyn i in.

6.  
Francuzom Angli-  
kami Bog karze.

7.  
Krol Francuski

7.  
Krolenski Stryi  
przekadza Fran-  
cyi do upamięta-  
nia dla Ambicyi.



8.  
Tenże na Fran-  
cuzow podatki  
kłada.

9.  
S. Katarzyny Se-  
nenskiej śmierć.

10.  
Florenccy i Bona-  
nią posły Antypa-  
py odrzuca.

11.  
Ambicja skara-  
na.

12.  
Strasny widok w  
Neapolu.

nia pośledł; a nie uważał co przy śmierci za zdanie tego Arola było/ gdy się do Concilium walego odnosił. Ale Concilium Antypapą z swotem się oba-  
wiał dla sumnienia o zbrodniach w tym swoich / i Piotr Antykardynał  
Świętego Eustachiego pisał przeciw zadającemu tego Concilium, że w tej  
sprawie to być nie może; lub go zbił Piotr Arcybiskup Tolerański.  
Wybierał się w tym Ludwik Namieśnik Francuski do Włoch dla Sycylii-  
skiego Królestwa/ i na Urbana; podatkami swoich dla tego obciążać. Bro-  
nili się od podatku/ i tak mogli; aż gdy i od rzekuchy alicyze wyścigano od  
jednej niewiasty/ ona zawoła/ aż się lud na tumult uzbroił/ aż bił wybiera-  
czow/ aż z więzienia wybawi Ambrota moznego/ i wodzem go swym uczy-  
nił; a gdy ten uciekł / Maresyusa / który z przednimi mieściami prosił o  
przebaczenie tumultowi z tej przyczyny; skarani Paryżanie tym/ że dać mu-  
sieli sześćdziesiąt tysięcy czerwonych złotych; ale lud nie ustał. Nad to  
Ludwikowi temuż Antypapą dopuścił i od Duchownych trakcyę/ lub się co  
żywo wymawiało i tym/ że sam Antypapą ze trzydziestą i sześć Antykardy-  
nałmi tylko z samej Francji żył.

Tego roku do Oblubienicy niebieskiego posła S. Katarzynę Senen-  
ską. Jej żywot opisał Raymundus iey Spowiednik/ iey zachwycenia/ ducha  
Proroctwego/ widywanie dusi/ umarłych ludzi/ Komunie od Chrystusa iey  
dane/ przylatująca do niej hostya Święta/ widzenie Boskiej iskry i skry-  
tości i chwały Świętych/ oddanie tej od Chrystusa Świętej Magdaleny  
miasto Matki/ sianie boju Chrystusowego/ po ropie wysłanej zwycięsko  
z wrozu chorego/ przedłużenie iey żywota samym zżywaniem Najświętsze-  
go Sakramentu. Piękność dusi w lasce Boskiej będących niewymowną  
bydź mienila; i Raymundowi rzekła/ że gdyby te piękność widział/ umarł-  
by za dusie i sto razy. Przy Mszy w rekach Baptyńskich widowała Pana JEs-  
usa w dziecięcym albo w wielkim wieku/ albo tak ogień gorący/ po Kom-  
muniach dziwną skodłością napelnioną ledwie nie molała. Bezpośredni dusi  
się w grzechu będący znieść nie mogła.

Antypapą chciał do siebie Florenccyków przez Francuzą Antykardy-  
nała przeciagnąć; ale Serwitą Manuccius miasto umocnił/ które żadnym  
odstępstwem się nie zmazało/ aby stało przy Urbanie prawym Papieżem;  
i tak śpecznie zbyły owi Antykardynał. Chciał i Bononczyków przez Kro-  
regos Biskupa na swą stronę przemówić/ a za niemi pewnieby była posła  
Emilia/ Flaminia/ Umbrya/ Liguria/ Insubrya; ale Jan Lignan u nich  
bardzo mądry/ tak się oparł i piśmem i mową za Urbanem/ że Bononczykowie  
Schizmatyka Posła wyrzucili/ a przy Urbanie się opowiadali na wieki.

W Anglii w Klastorze Świętego Edmunda de Burgo, Edmund Brum-  
fieldus Cisterciensis, (o czym piśe Polydorus Vergilius Angl. Hist. cap. 20) dla  
swych występłow wyprawiony z Klastoru niby dla spraw do Rzymu u Pa-  
pieżę/ iednak przysięge uczynił/ że u niego nie miał o żaden urząd pro-  
sić. Ale dotrzymał słowa; ale gdy usłyszał/ o śmierci Opata owego Ala-  
stora/ zmyślił przed Papieżem/ iż od swych obrany jest Opatem; czego po-  
twierdzenie zdradliwie u Papieża wyprosił/ przyjechał do Klastoru/ i  
osmnastu z owego Konwentu na swoje strone przemówił/ że go za Opata  
przywitali/ odstąpiłszy od inzego prawnie obranego. Lecz gdy to Krol  
zrozumiał/ a ow osułaż z drugiem się bankietował; Kancelarz swego na-  
zwał/ i od bankietu go i osułażnych Mníchow na wieża Londyńska o te  
zdrade wrzucić kazał. Rzecz ta gdy się do Urbana doniosła/ zleciłszy ię  
Arcybiskupowi Kantuarijskiemu/ i upewniony o zdradzie tego Mniacha/  
karać go dopuścił.

Strasna to/ co tych czasow piśe Bzowiński/ Copen-  
stenius, Antonius Senensis, o niektórych w Konwencie Neapolitańskim Świę-  
tego Dominika. Po Komplecie Kredencyarz obaczył w Refektarzu pełno  
swego Zakonu Braci w kąpiach/ niby na kłóty zgromadzonych. Powie-  
to Przeorowi/ który i sam to widząc/ drugich się poradził/ z niemi tam  
i z Najświętszym Sakramentem pośledł; i wprzód śledzącego poprzysięgli  
aby powiedzieli/ co by zać byli? oni wstali i głowy nakłonili przed Naj-  
świętym

świętym

świętym Sakramentem/ i znowu siedli: dopiero ieden z nich rzekł: że ci  
wszyscy byli tegoż Zakonu/ i wiele z nich Mistrzami/ Przeorami/ starszymi/  
Lektorami/ i Bracia prości; a wszyscy porepieni/ ze ambicyą/ pychą/ za-  
zdrość i inne występki/ godnych potępienia uczynili/ i że swotemu powola-  
niu nie dość czynili/ i zaraz łap odchyliwszy/ wszyscy w strasnym ogniu wi-  
dzeni znikli/ z przestrachem zbawienym na to patrzących.

## Rok Pański 1381. Urbana VI. 4. Wacława Krola Rzymsk. 3. Jana Paleologa 41.

Krol Kioze Dyrachy wstawił od Papieża w Rzymie Koronę Sycylii-  
ską/ i przysięge uczynił/ aby Papieżowi/ także Senatorem Rzymskim u-  
czyniony/ aby Rzymsko potęgi umocniony odebrał Królestwo Joannie Schi-  
zmatyce; iednak po nim Papież wyścigał/ aby Francuskiowi Pignanowi  
Papieskiemu Królestwu wielko część Królestwa puścił/ to jest/ Królestwo Ka-  
puński/ Amalphyński/ Grofstwo Altemary/ Bate / Awerse / Nucet-  
tya/ i c. które mu iuz był dał Urban/ lub to nie wsmiał Krolowi było. Dał  
mu iednak na wojne wielką sumę złotych. Wzywała Neapolskich Panow  
na pomoc Joannę/ i Maza iey Otto/ na granicach przeciw Barolowi stanął  
z swemi chorągwiemi/ ale od Barola spłoszony/ a Barol potym do Noli i  
Neapolu w iachał spokojnie/ i pięknie tam przyiety/ i bramy mu otwarte.  
Potym w Zamku Owum nazwanym obleżona Joannę/ do Maza Ottona  
Brunswickiego wskazał/ że się poddać musi/ ieliby ię za cztery dni nie wy-  
bawił. Przybył na iey obronę Otto z trzema synami/ ale na pierwszej po-  
tyczce wielu swych utracił/ obłożony zewsząd z konia spadł/ i poimany  
do więzienia dany/ czym przestraszona Joannę/ z Zamkiem i ze wszystkim się  
poddala Barolowi/ która w więzieniu trzymana aż do przyszłego roku/ kie-  
dy zabita/ tak iako Andrzeja Krola/ i Maza swego zabiła. Poimany z nią  
Balczar/ Brat Ottona Brunswickiego/ który z rozkazania Barola osle-  
piony. Pozno przybyło dziesięć galer na wybawienie Joanny/ wszystkie  
tedy Prowincye Królestwa/ i Panowie/ oprocz Romesow Bascery/ Arcy-  
na/ Sundow wykletych od Urbana/ i z dobre wyzuty/ poddali się Barolo-  
wi/ w siedmiu miesiącach/ które zwycięstwo Święty Antoninus Boskiej  
mocey przypisuje/ przez co pięknie wsparta sprawa Urbana/ za którym stał  
sam Pan Bog/ i bił na przewrotne Antypapy rady. Zaraz w tym Krole-  
stwie przez Francuska de Sangro Posła Papieskiego/ Biskupi tam Schizma-  
tycy z godności złupieni/ i zlozeni/ tak/ że iednego dnia trzydziestu dwu  
Arcybiskupow i Biskupow tenże Posel Bardiński uczynił/ a Gifonius Pseu-  
dokardynał/ w Rosciele Świętej Alary zrzucił Bardiński Purpurę/  
która w Rosciele spalono/ Gifonius zaś z Opatem Pedegussy i z innemi  
trzema dany do więzienia/ który od Antypapy odstąpił uwolniony od Ur-  
bana. Gdy tak Neapolitańskie Królestwo Barol opadował/ donę tego  
Matgorzata od Posła Papieskiego koronowaną. Potym Papież Bisku-  
Bardiński uczynił/ a między temi Piotra albo Peryna Thomacella Nea-  
politańskiego/ który po Urbanie był Papieżem. To sześciu powo-  
dzenie/ poczęło psować wynoszenie Nepotis Pontificy, Francuska Pignana/  
Krolowi Królestwo Kapuńskie/ i inne wielkie Państwa z umowy uczynionej  
z Barolem/ dane. Wtec gdy się Królestwo Kapuńskiego napierał u Barola/  
widząc/ że od iego Królestwa oddzielne tych Państw nie poczesne/ ani to  
Urbanowi chwalebno/ na swych Nepotes tak dzielić Królestwo; za nie sobie  
miał Barol przysięge uczynioną Urbanowi/ iako nieślusnie wyścignono/ i  
z skody Królestwa; i ząd gniewy się wzięły między Papieżem i Barolem/  
a dopiero kiedy po śmierci Joanny Antypapę na Ludwika Andegawenskie  
Kioze zdał to Królestwo/ tak iako że Barol pierwszy był obiał; z tym Pa-  
stwa Prowincyi/ Solfargweryi/ i Pedemoneyum obiał Ludwik/ lub Massy-  
li i Arelat Barol Kioze Dyrachy.

Trwało wielkie Schizma tego czasu/ gdy iedni się mieli do Antypa-  
py/ i c.

O 2

py/ i c.

1.  
Krol Krolen  
Sycylii

2.  
Joanna obleżona  
Potym poimany

3.  
Krol Sycylii o-  
panował.

4.  
Urban iego Zonę  
Koronuje.

5.  
Szczęście to co  
nadwarliło.



6. W Salmantice o Papię zach rozmowa. 7. Iana Kastele przy Antypapie. 8. Krolowa Kastele radzi sie Minor-ty Swiatobliwego co czyni. W tym umarla. 9. Krol Kastele wy-klęty sye zla- mal. 10. Piotr de Luna od Luzytanow za- wysadzony Schi- zmatyk. 11. Rozruch w An- glii. Xiadz Paleus podnieca go na- Pany i zwierz- chowosci.

py/ ze tego wolne bylo obranie w Sundzie/ drudzy do Rosciola Katolickie- go/ a w tym walnemu Concilium przeszkadzali Schizmatycy. Brzy i przy- watne siazdy/ na ktorych sie naradzano/ tego miec za Papię/ i tak w Sal- mantyce Iana Krol Kastele/ za powodem Francuzow i Piotra de Luna, do Antypapy przyslal/ ani sie o Concilium dopomagal: a to Kastele zdanie/ Schizmatykow utwierdzilo/ ze tam oboje strony i wywody sluchane/ przy- tak wielu modych/ a przebie Urbana odezucony/ takoby przez gwałt i boiazn obrany/ lubo Kastelelanie sli za tym zdaniem/ ale Urbana mieli za Papię/ i Krolowa Kastele przez Posly radzila sie Roderika Minority/ Duchem Prorockim obdarzonego w Luzytanii/ takim mial isc Syn ten Iana/ i dzie- dziczne Arolestwa/ a Rodericus pierwey niz co doniego Postowie rzekli/ rzekl: wiem od tego i pocosci przysli/ wieciez i z wasa Arolowa/ od ktorey tu przysliscie/ po waszym odiezdzie umarla/ a Iana Krol za niestu- sina rada przy Alemencie stanie/ ale wnet tego przypalil/ tak Arol Krol Francuski tego Schizma podzegacz przypalil na Sodzie Bozym. I na- lezli Postowie/ umarla Arolowa/ po dekrete Salmanteykim u wielu niestusnym/ za tym Urban Iana Arola Kastele/ jako Schizmatyka i heretyka wyklol/ i z Arolestwa zezucil/ i lud od przysiegi temu uczynionej uwolnil/ wyklinajac tych/ ktorzyby go sluchali i temu postulini byli/ woy- ne tez nan Swieto nakazal/ i dla tego odsepienstwa tego/ Arolestwo Lu- zytanskie mu wydarte/ ktore na niego spadalo po zmarlym tychze czasow Ferdynandzie Arolu Luzytanskim/ a po roku z konia spadly/ sye zlamal. Wpadl do Luzytanii Petrus de Luna, i ziazd Biskupow i inzych uczyniwszy/ mial mowe na Antypapy pochwalil/ jako wolnie obranego/ ale Biskupi Lu- zytanskcy/ tego zdrady zbitali/ jako wiary niegodnego/ zwaszcza/ ze on byl z tych/ z ktorych to Schizma wyslo. Przyslal Biskupi Katolicy: coscie wy za Apostolowie/ lub chcecie zeby wam tak Apostolom wierzone/ kto- rzy nam dwu Chrystusow opowiedzieli/ albo namiestnikow Chrystusa- wych/ I owsem i Apostolomby nie trzeba wierzy/ gdyby teraz zpli/ a tak uczynili/ tak wy Anty-Kardynali uczyniliscie/ to jest inzego Chrystusa opowiadac. A co mowia/ ze Kardynalom trzeba wierzy/ dla ich powa- gi/ urzedu i powinności opatrzenia Kosciolowi o tej Oblubienicy. Pra- wda to/ gdyby ten jednego dali/ a wyscie dali/ dwu zytacych Oblubiencow/ bo obudwuscie obrali. Na to Piotr de Luna na odpowiedz niestalo/ i tak ze wstydem odezucony/ a Luzytania potwierdzona w staniu przy Urbanie/ a Krol Ferdynand/ ze tego Piotra de Luna przypuscil do Arolestwa/ smiercio tego przypalil. Baldus tez w prawie uczony/ bardzo uzenie spra- wy Urbana dowodzil/ i wydal o tym dlugie pisanie/ i wywody niezbitelne/ ktore ma dzowiusz w tym roku. W Anglii wielki rozruch powstal/ czescia dla podatkow nakazanych od Biskupstwa Lankastrey gotujacegosie na podbite Arolestwa Kastele/ czescia za powodem Wileksow do wol- nosci lud zapalajacych/ i na zrucenie zwierzchnosci Duchowney/ i Swie- ckiej/ i tak sie ludu zebrało do boju na sto tysiecy. Pomogli do tej sedycyi i heretyci/ osobliwie Iana Paleus Xiadz/ ktory nauczal/ ze stan nie- wolniejszy i poddancstwo jest przeciwn przyrodzeniu i Prawu Boskiemu/ od mo- znych gwałtownie wprowadzony/ za tym go trzeba zezucac/ i moznie- szych trzeba zrownac drugim/ nad to uczyl/ ze nie trzeba zadney zwierz- chnosci i posluszenstwa/ i bledow Wileksa nauczal/ za co po inzym Kosciel- nym Karaniu/ Suspensionis a Divinis, dany do wieszenia/ zlad go lud swawol- ny wybawil/ i ze sobie tufyl o uwolnieniu/ miany byl za Proroka/ chciano na rozmowe wywabie Krola/ ktorego na swoje strone namowil/ i buntownicy/ mieli pozabiac Panow i urzednikow/ potym wshlych Ducho- wnych/ i samego Krola. Chcial isc do nich sluchac ich/ ale go przeszedl Simon de Suberia Arcybiskup Kantuaryski/ ktory tez gdy ich po Misy chcial na dobre naprowadzic/ sciercy jest od nich/ ale Kar ten tego zaraz osleplil/ i oslal/ a ow Iana Paleus obiecony/ i ciwertowany/ a drudzy inaczey Kara- ni/ wazyli sie bowiem w dom Xiadzcia Lankastrey wpaść/ i tam wshly po- rozdzie-

rozdzierac/ pflowac/ drogę rzeczy tluc/ i w rzeki Tamesim wrzucic/ domy palic. Niesmieli im tak wielom bronie do zamku przystepu strozowie zamkowi/ zaczyn oni tam wpaść/ u Arola wolnosci i bogactwo sie do- magali/ i Arcybiskupa z Robertem Halles/ ktorych poscinali/ Arcybiskupa po Misy z Rosciola go porwawszy/ ktory sie tez w noc na smierc przez Spowiedz i Modlitwe gotowal/ pragnal mezenstwa/ a zabity zaraz tudzie mi ozdobiony. Tak nabroiwszy/ Krola tego przymusili/ ze im to odpuscil. Takze i w inzych stronach Arolestwa czynili/ Duchowne zabili/ na pale wbitali/ az Krol wojsko zebrał/ ich pogromil. To skarcenie Boskie/ przez swowolne chłopswo/ niektorzy kladli na Duchownych/ ze sie naucz- Wileksow o Nayswiecym Sakramencie niesprzeciwili/ drudzy na Pa- now/ ktory i Bogu nieuznawali zadnego/ ani Nayswieczego Sakramen- tu/ ani Dusz niesmiertelnosci/ ani Cial zmartwychstania/ i okrutni byli na poddane/ drudzy na grzechy bezdnie pospolstwa/ na Duchownych lakom- stwo. Iusi byl zrazil Wileks wielu swoia heretyz o Sakramencie/ gdzie chleb prosy tylko Błogosławiony uznawal/ przec tam Chrystusa/ bo in- czej sye by mu Krol zlamal/ w lamaniu Sakramentu. To nauka za- rzonny ieden zolntez Laurentinus de S. Martino, w wielka Sobore przys- wshy Komunię od Xiadza Katolickiego/ wshiwszy hostya/ w domu po- dzielona po czesci w cebuli/ albo z winem i zostrezygami polknal/ mowiac/ ze to tak chleb iak inshy. Sludzy to Xiadzu powiedzieli/ Xiadz Biskup- wi/ ktory zolntez potwawshy/ kazal mu sie o Sakramencie rozmowic/ z zgrozadzonemi do domu swego/ przekonany/ przed Biskupem sie winnym i niedowiarkiem uznal/ i odpuszczenia prosil. Biskup mu kazal Krzyz Ka- mienny na miejscu publicznym z ta historio wystawic/ i zawise przed nim w Piotek napol obnazonemu grzech ten swoy wyznawac/ proz inzych po- kut. Tych Wileksow inaczey zwano Lollardami/ a lollia/ albo Kollu- z okazyi Kazania/ na ktorym ieden Xiadz przytoczywszy z Ewangeli przy- wieść o zasianym Kollu/ miedzy pszenica od zlego zlowieka/ Wileksow do Kollu przysownal.

Tego roku do nieba posla S. Katarzyna Szwedka Vastaneniska/ Corka S. Brygitty/ wyiachawszy z Rzymu/ gdzie sie o Kanonizacyo S. Bry- gitty starala u Urbana/ a temu czasu sposobnego nie bylo. Widziano nad domem/ gdzie cialo po smierci lezalo/ we dnie i w nocy gwiazde/ polki go nie pochowano/ a gdy se do grobu niesiono/ gwiazda tak za nim sial/ iak na poslugi/ i inne swiatla is na powietrze uprzedzaly. Podczas tej Misy/ gdy w Kosciele bylo tosi Cialo Swietey/ tak gwiazda nad nim wisiala/ polki go do grobu nie wlozono. Ta Swieta/ gdy iesze pierś siala/ nieczy- sey mamki ssac pierś niechciala. Za meza wydana/ zawise Panienstwo za dozwoleciem meza zachowala/ i oboje czystosc poslubili/ a ona modlitwa- mi/ postami/ na ziemi lezeniem/ prosto odzieza/ i inshymi cnotami czystosci bronila/ i ozdoby oddawala. W Rzymie przy S. Brygicie Matce swey bedac do Wyjezyny chec w sobie zula/ ale sie slubem posluszenstwa przeci- wy pokusie umocnila/ i tak pod staraniem Matki 25. lat w ubostwie przeyla. Na obrone czystosci obrala sobie S. Sebastjana/ i zula tego obrone w ro- znych okazyach. Grob Panski/ i ziemie swiete z Matka swiatobliwa na- wiedzila/ ktorey potym cialo/ do Szwecyi zawiozla/ ktore gdy iasniec cu- dami w Klastorze Vastaneniskim pozelo/ o Kanonizacyo sie S. Matki w Rzymie przez pieclat starala.

Tego roku Mostwiein wpał do Infant/ mairac luda trzykroć sto tysiecy/ ale Komendant nad zamkiem oblezonym/ cala noc sie modlil/ i Mostwiein do In- tana srazale wypuscil/ i luku/ Xiadze albo Cara Mostwieinskiego postke- lil i zabil/ co widzac Mostwa w rosypte posla. a Infancykowie ow luku w Kosciele Nayswiecsey Panny/ na znak zwyciestwa zawiesili.

W tym tumultie zabity Arcybiskup tudami ozdobio- ny.

Przyczyny dopu- szczenia Boskiego.

Zolntez Wile- ksia z karany.

Wileksie Lollar- dami sie zwia.

S. Katarzyna Szwedki smierci.

Mostwiein do In- fant wpał i gi- nie.



# Rok Pański 1382. Urbana VI. 5. Wacław K. R. 4. Jana Paleologa 42.

1. *Ioanna Krolowa zabita.* Karol trzeci Krol Sycylii aby sie na tronie umocnil/ Joanne Krolowa mialac w wiezieniu sprzeczal/ niektorzy pisza/ ze ta powrozem zaduszo- no/ iako ona Andrzeja Brata Krolewskiego/ Meza swego pierwszego/ dru- dzy glodem umorzona bydz swiadczyla. Ciało tej w Kościele Swietey Alary przez siedm dni wystawiono/ aby sie od niej niezego iuz nie spodziewal. Za- tym wiachal do Wloch na zemste/ i dla Krolestwa Neapolskiego/ i na Urbana.
2. *Ludwik Andegawski umiera.* Ludwik Andegawski/ ale za Bosta sprawa choc mial wenski miezdz woysko liczne/ to jest iazdy czterdzieści tysięcy/ Piechoty dwadzieścia ty- sy/ nie udal sie do Rzymu na Urbana/ bo sie bal obalic na sie wysylkiej Wlostei/ ziem/ czym mu Florenckowie/ Pizanti/ Senenckowie/ Genu- enckowie/ Bononckowie/ Lucenfer, Kiozeta Estenkie i Antaryenkie gro- zili. Karol tez Krol Sycylii/ polu mu nie dal/ ale zwlozeniem chcial woysko tego wynedziec/ dla niedostatku zywnosci.
3. *Ludwik Krol Węgierski umiera.* Ludwik Krol Węgierski/ wielki Boscioła obronca/ tego roku umarl/ zostawivszy Malgorzate Corte dziedziczka Krolestwa z to Londycy/ aby Zygmunt Syn Karola czwartego Cesarza/ a Brat Wacława/ tej Mazi/ byl z nim oraz sprawca i rzadca Panstwa/ Ktora po swej Koronacy nie Krolowa zwana/ albo podpisowana byla/ ale Krolestem. Ten Ludwik choc Wiatre Swie- to pomnozye/ Kumany i Tatarsy od falszywych Bogow odwiadz/ Patre- now od herezy/ a Zydow/ ze do Wiary naklonic nie mogli/ wygnal. W A- qwisgranie dwie Kaplicy Nayswietshy Panny wystawil/ i w Cellach Klasto- ry Paulitow/ i Kartuzow nadal bogato/ za niego wiecey niz trzecia czesc Krolestwa Węgierskiego do Kościołow nalezala. Czeslo Krolestwo prze- izdzalac/ pytal sie/ coby o Poborcach/ Sedziach/ urzedach inszych/ i o nim samym trzymano/ zlad wiele w nich i w sobie poprawowal/ on Dalmacya Wenetom odial i Wolosa mu sie poddala. Po tego smierci Karol Duratius Krol Sycylii/ od wielu Węgrow na Krolestwo byl wzywany/ i on zamyslal o tym/ i wolalby byl Węgierskie Panstwo niz Sycylii/ lub Londycy/ na Kto- re przyszli Urbani/ mial na mysl/ i nie myslil iuz iako Sycylii od po- stronne/ i domowe/ nieprzyjaciela wybawic/ zlad do Ludwika Andium Ko- mesa wiele Sykulczykow przyslawal/ bai Piotre Corona. i Willelm Willenba- chius z Kopynkow szesciu set/ Ktorzy mu tez dostali Tarentu/ Baru/ Semma- rum/ dla te/ boiac sie Urban aby Sycylii nie utracil/ z Rzymu chorobami za- razone/ tam wiachal/ choc mu niebezpiezenstwa przekladali Kardynalow.
4. *Karol o przytę- gg upomina Pa- pieza.* Poslal tez do Karola trzech Kardynalow/ zeby go o umowie/ i przysiedz napomnieli/ i aby Nepoti Papiestkiemu/ Kapuanskie i Amalfitanskie Kiestwo puscil. Z owych trzech Kardynalow ieden Bartolomey Mezavacca Karola wiodl na to/ aby Urbana nie sluchal/ i tak uczynil/ nie dbajac na przysie- ge. Wiedzial to Urban/ i sam chcial do Neapolu iachac/ ale go za podu- szeniem Mezavacki niektorzy Kardynalow odwodzili/ bo i Mezavacca niechcial z Urbanem iachac/ i drudzy dwa z Rzymu sie nie stawili/ za co ich iako rebelles przypozwal/ i zlozeniem im grozil. Stawili sie/ i za przysy- na Panow im przepuscil/ a Mezavacke zlozil z Kardynalstwem/ a Karola na- pomniat/ aby na zmore pamietal. Wzgardzil tym Krol/ zacyz Urban uczynivszy czterech Kardynalow/ pogrozil Karolowi odleciem Krolestwa/ ie- sliby przysiegi nie dochowal/ i iuz zamyslal dac Krolestwo Jakubowi Baucyusowi Synowi Kiozeta Andry i Malgorzaty Tarentynskiej/ Kto- ry byl pokrewny Karolowi/ i poial byl Siostre starsh Malgorzaty Krole- wey/ wzitol zlad barziesze serce Karol na Urbana za powodem Mezavacki i inszych/ a zeby Baucyusa sprzeczal/ iego Zone Agnieske/ i Jana Kioze Duratij dal do wiezienia/ bo Baucyus do Tarentu byl umknal.
5. *Gniemna sie Karol na Urbana.* Aragonckowie nieco sie naklaniali do Schizmy/ ale ich pismem swoim umocnil Posel Urbana Biskup Sawentynski/ Ktory ow ich zarzut/ ze

nie nie

nie nie zda bydz podobna/ aby tak wiele Kardynalow mialo wpasc w odseze- pienstwo/ tak im zbiat/ A to Lucyfer z tak wielo tysiacami Antolow upadl/ A to dziesiec pokolenia Izraelskiego wpadlo w balwochwalstwo/ i wysylk Urbana zartzy- man.

lud Bozy na Gorze horeb Cielca za Boga mial/ a to Wzniowie Swietego Benedykta/ lubo go za Oycy przyieli/ truczne mu zadali i zabie go chcieli/ a to za Alekandra trzeciego/ trzy Kardynalow byli Antypapami/ ieden po drugim/ a to przeciwo Bonifacyusowi osmemu Kardynalowie Francu- sey/ cos podobnego chcieli Enowac/ i przeciwo Urbanowi piotemu.

Jan Willef pod to Schizma/ tym wolniey wielu do swych bledow za- narnol/ gdy tez uczyl/ ze i Duchownym/ Ktorzyby czysto zyc nie mogli/ go- dzi sie porucivszy Baplanstwo/ i Oltarz szub/ zenie sie. Synod iez- dnal na uczynil w Londynie Swilelm Courtenecus Arcybiskup Bantuary- ski/ na Ktorym iako pise Valsagnanus, ze rozstane herezye potepione/ i ze istota chleba i wina zostale po poswieceniu/ i przypadli nie sa bez substanc- ey chlebowey/ i winney/ albo sine subjecta/ i Bog nie moze tego uczynic/ aby tak bylo/ ze tam Chrystusa nie mial prawdzliwe w swej bytnosci cielesney/ ze Biskup w grzechu smiertelny i Kioz nie poswioca/ ani Kieci/ ze mia- wshy struch/ nie trzeba spowiedzi/ ze sie z Ewangeliu nie dowodzi/ iz Chry- stus Misa postandwil/ ze Papiez/ iezeli zly glowiec/ nie ma wladzy nad wternemi od Chrystusa/ chyb od Cesarza/ ze po Urbanie hostym nie trzeba przyjmowac zadnego Papieza/ ale zyc trzeba po Grecku/ ze Bog Dyablu musi bydz poslusny/ ze Papiez Cesarzowi wiecey powinien/ niz Ce- sarz temu/ ze zaden nie jest Panem i Biskupem w grzechu smiertelny/ ze gdzie prawa ludzkie nie funduis sie na Pismie Swietym/ nie trzeba ich slu- chac i pelnic/ ze zaden nie moze Kogo wyklinae/ azby wiedzial ze od Boga jest tenze wyklery/ i iesli Kogo Kto tak wyklina/ sam jest wyklery/ i heretyk/ ze przeciwo obojgu testamentowi jest/ aby Duchowni mieli dzierzawy Du- chowne doczesne/ i pokoiu w tym Krolestwie nie bedzie/ po ki im dobr nie od- biora/ ze zlym Plebanom/ i okoto dusz robiacym nie trzeba dawac dziesie- cin/ ze Kiedy Kreszacy/ Duchowny/ i Amore i Amoska sa w grzechu przy- Kiecie dzieciecia/ nie jest okreszone to dziecie/ ze poswiecony od Biskupa na Baplanstwo/ nie jest Baplanem/ iesli nie jest od Boga wybrany/ ze Kto do Zakonu wstepuje/ stae sie niesposobnym do zachowania przykazania Bo- zego. Zakazal tedy ten Synod Londynski/ tych herezyi Willefistow i w skolach i na Kazaniach uczyc/ i iako herezye potepil/ i cala Anglia na de- Kret tego Synodu przysiala/ o co sie starzyl Willef. A ze w Akademii Opo- nienkiej stek byl tej przekletay nauki/ i w Oponium znouu Synod zlozo- ny/ Ktory znouu Willefa herezye potepil/ i on sam bal sie Krania/ gdy byl opuszony od Kiozeta Lanfakstry/ zacyz iuz wielkym nabozenstwem i bo- so Processy odprawowali Bapolicy/ pod Okrawe Bozego Ciata/ i Kazanie na herezye o Nayswietshym Sakramencie uczynione/ na Ktorym bedac So- lnerz ieden Willefista/ tym sie cudem nawrotil. Sluchal w Londy- nie Misy iednego Zakonnika/ i przy Klawacy nie widzac zadney odmiany na hostyi/ wierzyl/ ze tylko tam byl chleb prosty/ ale przy tamaniu hostyi na trzy czesci/ obaczyl prawdzliwe i Krawe Ciata/ a na owej czasci/ Ktora Kioz w Ktelich wpuscil/ widzial Imie IHSVS Krawymi literami wy- razone. Zamowal na to slugi swego/ ale ten nie widzial. To tedy ow- Solnierz wyznal/ i obiecal zawise tego bronie/ ze w Nayswietshym Sakra- mencie jest prawdzliwe Chrystusowe Ciata/ nie chleb prosty/ i tenze cud na Kazaniu ludzom ogloszony.

Zle tego roku umarl Zawisa Biskup Krakowski/ w Dobrowodzie/ gdy sie tam mial do nieczystosci. Pogrzeb mu sprawil z wielka pompa Dobieslaw iego Rodzic/ i Krestaw Bapstelan Sandomierski/ ale potym w Bosciele Krakowskim/ gdzie byl pochowany/ stysano rzace Konie i Czarto- wskie glosy/ Profisciamur meretricatum, Jedzmy na nieczystosc. Sundowal- et tam Mansjonarze/ ale sam rozkosy pilnowal. Pise o nim Bromer l. 13.

Takze Ludwik Arcybiskup Magdeburcki/ gdy w ofiarce rancowal lu- bieznie

7. Aragonia Przy- Urbana zartzy- man.

8. Synod w Anglii przeciw bledom Heretyckim Willefistow.

9. Solnierz Willef- ista Cudem w Nayswietshym Sa- kramencie na- wrocony.

10. Biskup nieczyste- go imierc.



11. *Arcebiszupa Ma-  
gdeburzkiego ta-  
niec.* bieżnie z niewiastami/ dom się ow zapalił/ a on z tłumem ludu po stopniach  
uciekając/ od nich upadających słoszony umarł. Był człowiek światowy/  
z tego przykładu/ nie pamiętać/ co Święty Grzegorz powiedział/ że Pra-  
łaci tyle śmierci godni/ ile zgorzenia dają
12. *Sebe Albaton  
na Komesa Elan-  
dry.* Na Ludwika Komesa Słandryi swój powstali/ dla podatków które  
wyciągał dla swego zbytku/ bieżnie i okazłości pyśney. Niechcieli mu  
tedy dać podatków *Gandavenses*, którzy i czym innym był urażili/ tak i  
tym/ że im z urzędu szosy wsiensy/ dał innego o podatki owe przykre-  
go. Wzburzył lud wsiensy szosy/ na Komesa i Albaton sekre wprowad-  
ził/ którzy białe kaptury na głowach mieli/ ci na Komesa uderzyli/ tak/ że  
z płacem uciekać musiał/ i wojnę tą długo trwał/ aż go Arol Francuski  
umysł ratować. Antypapa Arolowi to odradzał/ że Komesa/ tak on na-  
zywał/ był Urbaniści/ albo Urbana miał za Papieża/ tak i *Gandavenses* i ca-  
łe *Belgium*/ spodziewając się iednak/ że się to pomocą da przeciągnąć do  
Schizmy Komesa/ pozwolił go Arolowi posilkować. Wiece Komesa  
wie w niebespleczeństwach/ dobywając Święte Chorałwie z Rosciola  
Świętego Dyonizego/ którą *Flammulam* zowią/ labo tej nigdy nie rozwi-  
tano na Chrześcijan/ przebiegła Francuzowie na Słandrow Urbaniści/ tak  
koby Schizmatyków rozwinąć kazali/ przed potyczką wrony Słandrow oblę-  
towali/ czym Francuzowie ruszyli/ że Gandawensow trupy im się na pastwie  
dostać miały/ ale gdy przyszło do bitwy/ tak się meinte Słandrowie bili/ że  
Francuzowie musieli ustępować/ aż z nich ieden wezwawszy Imienia Mary-  
świetercy Panny/ naprowadził ich/ dopiero zwycięstwo było/ przy Francu-  
zach. Czym nie tylko Słandrow Bog pokarał/ za wielkie przestęki zbrodnie  
i zaboje/ gdyż u samych Gandawensow w dziesięci miesięcy/ zaboystw się  
stało nad czterdzieści tysięcy/ ale i Ludwikowi na swych rebelizantow po-  
mógł/ i tym mu odpłacając/ że stał przy Urbanie. Ale że Gandawensom  
przykre dał kondycję pokoju Komesa/ to iest/ aby miał nad niemi prawo/  
ich zabijać/ i czegooby chciał/ nad to/ żeby z miasta oboja płeć w piętnastu le-  
ciech o tedeny oddzielić wysłać/ naostatek aby pomrozy na syie wstawy/  
leżąc pokornie o pokój prosili/ oni temi kondycjami rozjarzeni/ za podu-  
żeniem Arcewedy Wodza Albaton wojne woleli/ i bitwę z Komesem sto-  
czyli/ gdzie ich iednak Wodź zabity/ a innych na trzydzieści tysięcy padło.  
Gdy go należono iestże żywego/ nie dał się leczyć/ choć było dopuszczono/  
ale niechcąc żyć po swych o wolność zabitych/ rany sobie odwiązał/ zedł go  
krew usła/ a ciało obfite.

### Rok Pański 1383. Urbana VI. 6. Wacława Krola Rzymk. 5. Jana Paleologa 43.

1. *Krol Papieża  
poimał ale upol-  
niomy.* W Rzymie powietrze było/ przeto Urban nie dbając na Kardynałskie  
napomnienia/ a za złe mając Arolowi Arolowi/ że Księstwa Kapu-  
ńskiego i Amalfu jego krewnemu nie dawał/ iachal do Krolestwa Neapol-  
skiego/ Ktoremu Arol zaciągnął/ szeszenie u Konia mu trzymał/ ale  
zdrada na Samel Awersy zaprowadził/ i tak u poimaniego przez dni pięć co  
chciał wymógł/ Potym go w Neapolu/ po Kortezyach wleził/ przez dni sze-  
snaście/ aż go Kardynał/ zli na Arola o to/ wybawili/ i Arola przymusili/  
że go za taki *exces publice* przepraszal/ i żeby Księstwa puszcil *Nepoti* pomie-  
ntone/ nad to aby podczas wojny/ dawał pięć tysięcy złotych/ a Stolicy Apo-  
stolskiej osm tysięcy uncyi złotych/ a żeby mu Papież odpuszcil. Tak też  
przedtem Henryk VI Cesarz Paschalisowi II. uczynił/ ale zemście Boska za to  
odniosł/ tak i ten Arol/ o czym niżej. Dopiero uwolniony Papież/ swe-  
mu krewnemu dał Księstwo Aspuj/ i swe Wnuczki za Komesow wydał.
2. *Ludwik od Ne-  
polu odchodzi.* Ludwika Andegawenckiego/ i tego roku Arol Sycylijski/ tyl-  
ko z nienacki zarywał/ i niespodzianie na niego napadał/ żywności raczej  
wojska jego przejmując i przeszkadzając/ co się wojsku Ludwika naprzy-  
krzyło/ i choroby te oprost chłopstwa rozboynego/ wotliły/ i tak co był o-  
blegi

blegi Neapol Ludwik/ dla chorob między swoimi/ i wojska przybywającej-  
go Arolowi/ bo mu Urban Anglikow zesłał/ odstąpić musiał ku Apulij/  
a w tym też Amadeus Komesa Sabaudy/ z Ludwikiem będący/ choroba  
zginął/ iednak przed śmiercią potepił swoje Schizma przeciw Urbanowi.  
Vznał w tym grzech swój wielki/ że się nie poddawał Bogu i prawdziwemu  
iego Namieśnikowi/ i że Syn/ Oycy Świętego prześladował. Zaczynam był Papieżem ur-  
przysłał swemu Synowi/ aby na Urbana nie następował/ i iestli się czego-  
wazył/ aby mu bez odwłoki dość uczynił/ i z Rosciolem się siednoczył. Je-  
dnak lubo to sam uznał/ nie upokorzył się Bogu i Chrystusowi tego/ tak  
coś podobnego Leowigildus.

W tym Piotr Arol Aragonski/ lub Neutalista/ iednak przez Posły  
czcąc Urbana/ chciał u niego sobie Krolestwo Neapolitańskie wypieć/ i  
odpuścić synu od Sardynii/ i dziesięć z dobre Duchownych na dzie-  
ście lat/ ale nie nie wstąpił/ Zatem do Antypapy potym przysłał Arola-  
wie Aragonscy.

Piekniey się stawia ku Urbanowi Luzytania/ Bo  
gdy Ferdynand Arol Luzytański umarł bez potomka/ a Jan Arol Bastelle  
dzieć tego Ferdynanda/ Brata tego Jana uwieził/ żeby na Krolestwo Luzy-  
tanskie nie wstąpił/ nie dała się łagyc Luzytania z Bastellą/ ale Jan/ choć  
z tego losu/ mieć Arolem chciał/ na Ktorego gdy się Krol Bastelle wypra-  
wił i Lisbonę oblegił/ wiego wojsku powietrze się zawzielo/ i tak odstąpić  
musiał/ a dla Schizmy od Luzytanow odezucony/ ledwie i Krolestwa Ba-  
stelle nie utracił/ gdy nan pobudzony od Urbana Jan Egipt Lecestryi/ tak  
na Schizmatyka *reum lese Majestatis*/ o czym niżej.

W Belgium Anglikowie przeciw Schizmatykom przy Antypapie  
stojącym/ Święta wojne podnieśli/ Ktore był od Urbana nakazał Henryk  
*Spenserius* Biskup Norwolski/ na Słandrow i Francuzow/ bo Francuzo-  
wie/ Ktorezy na pomoc przyszli Ludwikowi Andegawenickiemu/ chcieli wsi-  
rke Słandryi mu poddać/ sami *Gandavenses* niechcieli Urbana odstępować/  
i do gardła/ nie słuchając ani Ludwika/ ani Arola Francuskiego/ ale in-  
Słandrowie/ i Ludwik Komesa Słandryi/ wzięli to na rozmyśl. Zatem na  
Gandawensow bieżno następowano/ zabijano/ łupiono/ Roscioly profanowa-  
no/ domy palono/ Wiece/ że do Anglikow *Bulla Cruciate* przysłał/ i głoso-  
no i tam/ co żywo się na obronę Urbana i Rosciola popisowało/ i pienia-  
dze ofiarowało na te wojne. Gdy się wojsko zebrało/ Rychard sam Arol  
Angielski chciał uderzyć na Alementynow/ takowi byli Francuzowie/ ale Bi-  
skup na Słandrow naprzód uderzyć radził/ Ktorezy zwał *Clementinos*, tak  
pod Francuzem już całe zostających/ choć ich bronil od tego przezwiśka Lu-  
dwik Komesa Słandryi/ Ktore bydz mienil całe Urbanowi poddano/ i Wodź  
*Caverleus* toż twierdził. Posłano tedy do nich pytać/ czy przy Urbanie  
stoją/ czy nie/ iestli przy nim/ aby z Anglikami na Arrabatow iachali/ oni  
Posła nie słuchając/ zabili. Anglikowie za te krzywdę uderzyli na nich/ i  
zabili ich dziesięć tysięcy. Ludwik ich Komesa nie był przytym/ i mowił/  
choćemy teraz zwyciężeni/ale przy lasce Bożej zwyciężemy. Po tej potyczce  
Posel Papieski siedl daley/ i miasta się mu/ i Anglom poddawały/ Dunkier-  
ka/ Baster/ Ostenda, *Fanum Venantij*/ etc. Chciał dostać Ipry/ ale Posłowie  
Iprency/ udawali/ że przy Urbanie stało to miasto/ lub Biskup nie wie-  
rzył. Nawet Ludwik Komesa obiecował przez trzy miesiące dać pięć set  
tyszy na wszystkich *Clementinos*, iestliby Słandryi dał pokój. Gdy się Posel  
Papieski ociaga/ Arol Francuski z wielką potęgą do Słandryi przysłał/  
mając wojsku ludu dwakroć sto tysięcy/ siedmiu Hermanow Egipt/  
dwudziestu dziesięci Komesow/ i Słachte przednio/ chciał Posel Papie-  
ski naprzód na Ipry uderzyć/ potym się na Arola ruszyć/ widząc swych och-  
tynych/ ale niektorzy z wiecei podstępami/ zby zardrozić sławy Posła-  
wi/ zby z borazną wyrwali mu z rąk zwycięstwo/ odciągnął tedy od Ipry/ a  
inse miasta dostane/ wnet utracone i wiele ludu pobito/ i *armistitium* do ro-  
ku między wojskami stanelo.

Tychie czasów przysłał do Urbana  
Leo Arol Gemian/ki wybawiony z niewoli Sultanowej/ prosił o pomoc na



7.  
Leo Krol. Or-  
miański proti  
pomoc przeciw  
Sultanowi.

niewierne / w niewola lud tego biorace. Odesłat go Urban do Danow Chrześcijańskich / aby ie poiednal / i ednak wojne Swietego nakazal / i Rhodyjskiemu Rycerstwu Wodzą abo Magistrum dal Rycharda Barakcyolę / złożony dąnego od Antypapy. Przypięty mile Leo od Krola Francu Piego / Ktory sie wojna Angielska wymawial / a gdy Leo do Krola Angielskiego przyiachal / choc go godzić z Francuzem / dal sie naklonić do pokoju / i Poslow o to do Francu wyprawil. Pisal tez Papiez do Wacława / na Turkow go namawiając / i na Koronacy wywołując / i Kardyńalami uzynil trzech Elektorow Arcybiskupow / na uspokojenie Schizmy / i Krolow / i na obmyślante o Swietey wojnie. Antypapa rez do Leona poslat do Anglii / odrywając go od Urbana / a Poslow Krola Rzymkiego Wacława zakazu- iącego mu / aby sie nie miał za Papieza / zniewazył / i dla niego Postowie owi Krolow / pokoiu zawrzeć nie mogli.

8.  
Głowa S. Domi-  
nika.

Reliquy i Obrazow Swietych częśc / i cudami tych czasow / potwier- dzona. Bo naprzod / gdy Głowy S. Dominika przy Biskupie z trunny do- bywano / Ktore w srebro oprowadno / przy otwarciu trunny / gwiazda nad Kosciolem zaiasniła / co rez lud ku nabozenstwu do tego Swietego i Re- liquy tego zachęciło. W Mloguncyi zaś / gdy Kosteria ieden w kostki pie- niędzy przegrany / na Obrazie sie Chrystusa i Marii Bostrey rzucił / rabiec / i Kolarie / Krow sie z nich rzucił / a on zdumialy tak dlugo stal / az go poi- mano i potym spalono.

9.  
Obraz Swięty  
cudami ozdobi-  
ne i obronione.

Takze gdy od Anglikow przez pakt wzięli Francuzowie miasto Borburg / a insi miasto rabowali / ieden Francuz / wy- biwszy drzewo do Kosciola / chciał statua srebrna Swietego Jana porwać / ale statua twarz swoie od niego odwróciła / a on ofalal / i sam sie śarpac po- zol / co insi Soldaci widząc / dali pokoy Kosciolowi. A gdy insy żołnierz- toż czynil / dzwony same dzwonić poczęły / zadziwiony temu Krol / z Panny tam swemi posłedy / i za grzech żołnierski wiecey niż trzysta Frankow / monete tak zowia / tam dal.

10.  
Obraz Nawięty  
Panny Czystocho-  
wskiej.

Tego prawie roku / iako Bzowiuf świadczy / Obraz Naysw. Panny w Czystochowie słynąc cudami w Polskę pozol / Ktory iako historye świadczy / od Lukasa Swietego malowany / od Pulcheryi Augusty z An- tyochu zaslany do Carogrodu / tam w Koscielu wspaniałym złożony / cudy zaiasnił. Potym dostal sie Leonowi Kiozećiu Ruskiemu / Ktory Lwow wystawil / od niego sie dostal Władysławowi Opolskiemu Kiozećiu / Ktory lubo chciał w Opolu ten Obraz mieć / iednak z nim bedac na gorze Czysto- chowskiej / ruszyć go z tamtąd nie mogli. Pożeli tedy Polacy i Slezacy Obraz ten częśc i nawiędzac dla wielkich tam cudow. W Belsie naprzod / ten Obraz chowano / gdzie gdy Tatarzy zapadli / a Opolskie Kioze zamku bronil / na iego mieszkantie Obrazem wystawionym na wierzchu znącne / strzeliwszy Tatarzyn / trafil w gardlo Obręza / Kioze gdy rzekl do Nayswiera- siey Panny / czemu Pani twey Krzywdy sie nie zemscisz / zaraz mgla wielka zamek i miasto oroczyła / z Ktoresz dalo sie Tatarom / iakoby wojko potrzebne wychodziło / zacyz uciekac pozeli / a Kioze z swemi za niemi wypadł / bil ie i rozsypal.

11.  
Regula Pustelni-  
kow S. Hieroni-  
ma.

Kwitnol w ten czas Fernandus Zakonu Pustelnikow Swietego hie- ronima Fundator. Pożela sie byla w Berleem ta Regula / od S. Hiero- nimu / Ktore ten Piotr wkręsil zagubiono / i za iego prozba / od Urbana Bostego w tym roku potwierdzona / kwitnola w hispanii i Luzytanii.

21.  
Turczyn Panswa  
rozherza.

W Akademii rez Wiedenskiej / Albertus Austriacus / Mathematyka za- iedyl / i iey otrzymal potwierdzenie od tegoz Papieza.

Turczyn podzas niezgod Chrześcijańskich / chciał tyranisko swe Pan- stwo rozszerzyć / i tak / gdy sie Weneć z Genuencykami o Cyprum Insule bili / Baiazates / gdzie mogli / cale Prowincye zarywał / i o Cyprze zamyslał / wziawszy Armenię i Grecyę / u Ktorego Emmanuela Syn Paleologa / wy- mogl Panstwo Carogrodzkie / danine mu pewno obiecawszy.

## Rok Pański 1384. Urbana VI. 7. Wacława Krola Rzymik. 6. Emmanuela II. 1.

Bedac w Neapolu Urban Papiez / po Nisy swojej / choragiew / Ktore A- rol Krol przez Nisa trzymal / poświęcił przeciw Ludwikowi Andeg- wenskiemu / i Arola Chorazym Asciola oglosil / i wojne Swietego na Lu- dwika tegoz / Ktorego znou o herezye potepil / i o dobre Koscielnich inwazy- wyklat / Wiosna ruszył sie Arol na Ludwika / a Urban do Luceryi / i A- dynalami boicemi sie nieprzyiaciela / Ciz Kardyńali w Sierpniu z botani- niazdu iakiego / od Papieza do Neapolu ušli / a gdy zas ich do siebie U- ban przyzwal / Beatinus Kardyńal cos zamyslał / niechiał sie wrocić. Arol tedy dal pole Ludwikowi / lub mu Otto Brunswicensis radzil / powo- li Francuzow repić / a Ludwika i sam niedostatek żywności dla żołnierza- trafil / i tak po wielu mniejszych utarczach / choroba lozna umarl / az dru- dzy twierdza / i z Wodzem Papieskim Alberkiem sie biąc / kilka ran od- niozł / z frakunku rączy / niz z ran zginął / i w Cudzey ziemi / i w Klarwie / i w Schizmie / a zartym wojko sie iego rozestlo / a co mu na pomoc slo przez- herurya dziesięć tysiecy leznych / ci o smierci sie tego dowiedziawszy / do Francu sie wrocili. Słyszac to Antypapa / młodsze Ludwikowi Arole- stwo dal Neapolitańskie / a tym czasem Maryi Marce iego slecił rądy Krolestwa / co tylko sie na oczy dzialo / w rączy nie. Gdy tak Arol wy- gral / i Krolestwo swoje w Syecly tym umoenil / nie umial Urbana śać- waci / ale dawne nieprzyiacini wzniecl / tak dalece / ze Urban chciał mu Krole- stwo odebrać / nie dbając na swoich rądy / a Arol z Kardyńalami i Bisku- py na Urbana sie sprzyśli / miał za sle Papiezowi / ze sie w Luceryi bawil / prosil go rączy do Neapolu / ale mu Papiez odpowiedzial / ze Arolowie do nog Papieskich ida / nie Papiezowie do Arolow. Rączy mu rozkazal lu- du podatkami nie trapić / tesliby chciał Papieskiej przyiać / i takze aby- czynil Kosciolowi oddal / do Węgier sie nie wyprawowal / gdzie go tylko niektorzy rebelles przeciw prawom i przysiedze wywali / z niesluszna prze- sioda do tamtego Krolestwa Zygmunto i Maryi Arolow. Rozgnie- wal sie Arol na te słowa / i mowil / ze i wielkie podatki moge nakazac w Kro- lestwie / Ktozgom mocą dostal / i do Węgier sie wyprawowac nie zaniechal. Zawziela sie tedy zrod nieprzyiać / i wojna między Urbanem / i Arolem / Ktore sie nigdy przytlumic nie mogla. W tym gdy niektorzy zli Zakonni- cy / na Kazaniach Urbanowi uwlozyl / i na spowiedziach niektore Schizma- tyckie nauki dawali / a to zrobil / zeby ich nie karano / zaraz sie gdziein- dzie przenosili / Urban znatury gniewliwy / Zakonnikow przywileie do- Ruchania Spowiedzi / i Kazania / odebral / a Biskupom i Plebanom dawno- wladzo na swoich umoenil / aby sie nie zarazali / biorac Sakramenta u Za- konnych / lub potym dekret ten Papieze insi znieśli.

Zszedł z tego świata tych czasow / Gerard / Ktory fundowal / abo wpro- wadzil Zgromadzenie żywota pospolitego / abo Braci dobrej woli / Ktory- to bez żadnego slubu / praco swoia żyjąc / przepisowal Kiegi Oycow Swie- tych / gdy iehże deufu nie bylo. Ten Gerard i najmniejszym Łaykom- Kladi sie pod nogi / a na ziemi iadając mowil swoim: Nie godzienem z wa- mi u stole siedzieć / iako nad wszytkie grzesznieszy / za to zaś / ze Kiedys glo- we i włosy stroil / wytarty i podziurawiony bicet nosil / swiátem gardząc / i ciało duchowi podbił / ale Ktory tak byl podly w oczach swoich / w Bostich byl wielki / i dla niego rozne plagi od ludu oddalone / i wiele lu- dzi / od zlego życia nawroconych.

Na ten rok napadla nieszczesliwa śmierć / herezyarchy przeleleto- Jana Wilela / przed Rychardem Arolem / i Arcybiskupem Antuary / kim- uciekając. Gdy na Swietego Tomasa Megennika Arcybiskupa Kan- tuary / na Kazaniu nagotowane bluźnierstwa miał wyśionć / z Doiego Ka- rania paraliz go na wszytkim cieie zarażil / Ktory mu gebe / na Boga i na

1.  
Urban Krola  
przeciw Lu-  
dwikowi wyprawia.

2.  
Ludwik ginie.

3.  
Arol na Urbana  
się przyiać.

4.  
Zadanie między  
nimi.

5.  
Urban Krola  
Spowiedzi i ka-  
zanie za-  
konnikom.

6.  
Gerard Funda-  
tor Braci dobrej  
woli umier.

7.  
Jan Wilel  
ginie.



Świetych zaślada wykrywił i mowę odiał; a głowa mu się iak u Raima trzęsła; i iako świadczyli ci/ ktorzy przy tego śmierci byli/ w desperacyi umarli. Niektorzy bledow tego lego z Waldensem nad trzysła; a drudzy na osmset. Procz wysey namienionych/ ceremonie i błogosławieństwa Kościoła/ soli/ wody/ pokarmu/ świecy Paschalney/ odrzucal/ i poświęcające Kościołowi/ Świetą/ i Misy ceremonie: bluźnierstwo to u niego/ żeby kto był głowa Kościoła/ procz Chrystusa: Kościół Rzymski zwal Synagogo Czartowską/ etc. Nawet przeciw filozofii ucył/ *Accidens non inesse subiecto, sed esse ipsum subiectum.*

3. Od gwałcenia Światek przez roboty/ cud odstrąsł w Anglii niektorzy/ ktorzy w dzień Światego Oświata Arola i Mieczenniką gdy drzewo robali/ krewo z drzewa cięła. A w miasteczku Wiljenatu u Wandalow za palonym od nieprzyjaciół/ Plebana/ Ktory przed ogniem uciekał/ głos cudowny zatrzymał/ po trzykroć słyszany/ aby do Kościoła siedł spalonego. Tam przyszedłszy/ obaczył na Ołtarzu dwie świece zapalone/ a między nimi/ na pięknym Apororale trzy hostye krwawe/ wiedne zrosłe/ Ktore potym w kryształ wprawił. Vbiegał się lud na cud taki/ ale procz tego i inne cuda się tam działy/ mocy przedziwnego Sakramentu. A nie daleko Genipontu/ na granicach Tyrolu/ we wsi Sewel/ gdy się Pan jeden/ to jest/ Oswaldus Mulder/ groźno u Kiedza domagał/ większy nad pospolitą hosty na Komunię Wielkonocną; gdy z botazni to Kiedz czynił/ i dawał mu wielką hosty/ ziemia się pod nim rozstępować poczęła/ iakoby go chcąc żywo poprzeczyć/ by był winy łzami nie opłakał/ i nie mógł owej hostyi połknąć/ zatym to Kiedz schował zekrwawioną/ gdzie się potym cuda działy.

### Rok Pański 1385. Urbana VI. 8. Wacław Krola Rzymu 7. Emmanuela II. 2.

1. Procz Barola Arola Sycylii na się zagniewanego/ rozgniewał na się Urban i Kardynały/ ktorzy waśń zrod na niego wzięli/ że ich/ cionnol na niebezpieczeństwa/ i w Luceryi mieszkaniem niewczesnym trapił/ że się do Rzymu/ iako obiecał/ nie wracał/ i do zgody się z Barolem nie miał. Rozżarzył tenże gniew Bartholinus Placentinus prawnik/ Ktory dwanaście pytań wydał/ na uszkromienie Papieża/ Kiedyby Kościół w niebezpieczeństwo podawał/ z ktorych się na stręcente Urbana niektorzy zachęcali. Aladli na Urbana i herezye/ i niedbalstwo i nieumiejętność rzodzenia/ chcieli do siebie przylóżyć/ Vrsyną Kardynala de Manupello, ale on rzeczy uważając dobrze/ Papieżowi to wszystko wydał/ mowiąc/ że wiele Kardynałow te Proo pozycye przeciwne powadze Papiejskiej widzieli/ i na nie przystali. Urban nas przed się nie wydając/ z nimi do Neapolu iachawszy/ o Kościelnych sprawach się naradzał/ i przed Barolem miał nabożeństwo w Boże Narodzenie/ gdzie mu nie Barol nie śmiał czynić. Potym do Luceryi zwołałszy Kardynałow/ to im zdradziectwo zadal/ i herezye sobie zadane/ i owe Placentyną pytania dwanaście/ pokazał im i list pisany od Kardynała Sangra/ do czterech Kardynałow na Konjuracyę ich wiodący/ wymawiał im i to/ że go do Arola się udali/ iakoby się nan zmarwał/ i że Rzymiány Duchowne i świeckie przeciw niemu pobudzili/ Kardynałi się tego wyprzysięgali/ ale on ścieciu z nich kazał imać i więzić/ ktorzy na torturach innych siedmiu wydali. Chciał innych Kardynałmi uczynić/ i na te godność wzywał Elektrorow Arcybiskupow/ ale się wymowili. Potym wielu Neapolczykow Kardynałmi uczynił/ lubo ci bojąc się Barola/ nie śmieli rezy zasywać Purpury. W tym nowe bunty na Urbana od przyjaciół/ uwiezionych Kardynałow. Stanela przeciw niemu Konjuracya/ w Ktorej był Wodzem Piotr Tartarus Opat Bassyński/ o ten kryminal potym wykłety od Urbana/ z Reatynem podżegaczem Arola. Barola zaś Arola i Matgorzacie Zonie tego/ że trzymali z przysięgłymi/ sądownie z Krolestwa złożył/ wykłot/ interdyskretem Neapol okrył/ i co dzień w Luceryi ten dekret ponawiał. Zatem Ducho-

wnych/

Kardynałi na Urbana zagniewani.

Urban ścisł Kardynałow więzi.

Konjuracya na Urbana.

Krol złożył z Krolestwa i wykłety od Urbana.

wnych/ o Ktorych rozumiano/ że przy Urbanie stoja/ w Neapolu ch wytanó/ u Arola meżono/ niektorzy w morzu topiono/ więziono/ do łamantia interdyskretem przymuszano/ i lub wiele ich się kryło/ drudzy śmierć tą/ czy obierali/ iednak niektorzy bierzemy przy Krolu/ i potępionych Kardynałach stoja/ niz przy Papieżu/ słuchali Arola. Nad to Reatyna złożonego z Kardynałstw/ Barol z wojskiem swoim na Urbana wyprawił/ i niemal przez osm miesięcy w Luceryi go oblegał/ tak że Urban musiał prosić Raymundą Bakcyusą Vrsyną Księżką Nolańską o pomoc/ i zebranie wojska sumptem Papiejskim. Vzynił tak Raymund/ ale Wodzow owego wojska Barol podarunkami uolił/ że mu chcieli Raymundą wydać/ tylko że Konia miał dobrego/ na Ktorem ich zdrady usiedli. W tym obleżenie Urbana trwał/ przymówiano drogi/ na żywności zabronienie/ tak iż głód był/ i niedostatek wielki i na Samku Papiejskim/ i co żywo od niego uchodziło/ prawie tylko Duchowni zostawali/ aż Vrsyn wielkie wojsko zebrał/ zaczął obleżenie ustać. Wzwołniony od niego Papież/ udał się do Salernu/ gdzie Francuzowie Schizmatycy chcieli go wydać Antypapie/ ale go Raymund Bakcyus obronił/ z tamtąd iachal do Benawentu/ potym do Genui/ gdzie Kieze Genuenskie/ chcąc Papieża z sobą Barola wyhawić/ dziesięć galer do brze opatrzonych ku niemu wysłał/ i tak z pomocą Vrsyną do Genui przysłał/ mając z sobą owych sześc Kardynałow/ i nie uwalniając ich/ choć na prosby innych. W Genui z wielką czcią i radością przyjęty Papież/ A ze owych galer wyprawa i opatrzenie kosztowało Genuencykow na osmdziesiąt tysięcy czerwonych złotych/ przez cztery miesiące dla tego port Kopenhawski im w zastawie puszcł Papież. Ale i tam Papież Urban niebepięszen/ bo przyjaciele uwiezionych Kardynałow/ chcieli mu truciźne zadać/ a gdy się to nie powiodło/ na Pałac wpasć chcieli z armatą w nocy/ tylko że ich Gwardya Papiejska rozproszyła. W tym gdy Papież około tych zdrad inkwizycyę czynił/ Pileus Ravennas, i Petramatus, Apostatami zostali/ od Urbana się do Antypapy udając/ i Ravennas/ pierwcy w Papu Kardynałsko czapkę od Urbana otrzymawszy spalił/ i Niemieckim Panom pisał/ że w tym pobladził/ iż się Urbana trzymał/ teraz od Boga oświecony/ i onych do odstepstwa prowadził/ co oni z namiętnością tego nieśkarku czytali/ lubo potym z Apostazyi powstał/ i od Bonifacyusza Jedenastego do Kościoła przyjęty/ i do godności przywrocony. Oświł też iakis/ acz wielki głowiek w Gallii i Pustelnik/ z tamtąd do Urbana przyszedłszy/ iako iaki Prorok i z Boskiego objawienia śmiał Papieżowi mówić/ aby/ iesli chce uyc zemię Boskiej/ ustąpił Papieństwu Alemenfowi prawdziwemu Papieżowi/ Urban go pytał/ a zrod to wieś/ że to nie omamienie twoje/ nie objawienie/ gdy się on w odpowiedziach krecił/ Urban kanał drogi na tego czapce obaczywszy/ rzecze/ Nie na Pustelnika to ten kanał on odpowie/ że mu to dał Alemenf/ i nosić pozwoili/ Urban zaś wstawszy ow kanał/ słudze go odda/ mowiąc/ żeby śnadsz iakich czarów przy nim nie było. Potym Pustelnika dał do więzienia/ Ktory na mekach się przysnał/ że to Dyabelskie były wymysły. Zatem gdy go od śmierci wyproszono/ nakazał mu/ aby to w przyszła Niedziela/ iawnie przy ludziach odwoływał/ i że od Czarta nabechtany/ śmiał to do Namieśnika Chrystusowego mówić. W tym Barol Arol Sycylii/ od Węgrow wezwany/ dla nieposobności Maryi Arolowej do rzadów Krolewskich/ zleciwszy Krolestwo Neapolskie/ Matgorzacie Zonie swej/ woda się do Węgier wyprawił/ choć go od tego ona odmawiała/ prosiąc też/ aby się u takiego narodu o Państwo nie kusil/ a raczej się w Krolestwie Sycylii umocnil. Przysłał tedy naprzód do Segniy/ gdzie od niektorzych Panow Węgierskich pięknie przyjęty/ potym w Zagrabu za poradą Biskupa w teży lidze sprzyśięgłych będącego zabawił się. Tym czasem Węgrow do siebie cionnoc/ listami/ obietnicami/ podarunkami/ przysyłkami/ i tuż wiele był do siebie nakłonił. Wiedząc o tym Marya Arolowa/ i Matka iey Księżka Wdowa po Ludwiku Arolu/ wzywały Symundą/ Bratą Arola Rzymskiego/ Margrabię Brandeburskiego/ aby

pp3

przyspiał

Krol na Urbana wojsko wysłał i oblegał go w Luceryi.

Wzwołniony od obleżenia/ ale nie boże niebezpieczeństwo.

Pileus Ravennas odstepuje Urbana i kapelusze Kardynałski pali.

Pustelnik śmiałmiony na Urbana poróżniał słowy.

Krol Zonie Krolestwa Sycylijskiego zleciwszy na Węgierskie iedzić.



10.  
Krolowa Węgier-  
ka i Matka iey.  
Zygmunta wy-  
wiała do Węgier.

przyspiał na polecie Maryi Arolowy/ ale on potęgi się Arola obawiał/ do Czech się udał/ co przerażilo Arola/ tuższego że mu Wacław Arol Rzymi dopomaga. Tu zaś Marya i Elzbieta przez Posły pytały Arola/ czy tak Brat Srebrny/ czy tak nieprzyjaciół tu przyjechał/ ale on korespondencją wszystko pokrywając/ odpowiedział: że tak przyjechał/ na pomoc im w niebezpieczeństwach/ i na pogodzenie Panów z nimi/ tu zjechał. On o zdradzie wiedząc/ zdradę też swoje pokrył. Wyjechał tu niemu świetnie/ z nim się mile przywitały/ do Budy z sobą zaprosił/ do Zamku go prosił. Ale on i tu niby z pokory/ raczej sobie gospode inną obrał. W tym gdy się do niego Panowie schodzili/ a do Arolowy się nie miano/ gdy drudzy na obranie tego za Arola/ lud namawiał/ i tuż lud w klar mówił/ że nie grzechy/ gdy niewiasty meżom panują/ wiec że do tego Węgowie przysili/ trzeba im się o Krola starać/ Arol widząc tu sobie skłonił affekty Węgów/ nakazał zjazd Słucki do Budy/ gdzie z nim wielka część stanęła/ i do Maryi wysłano/ aby z Arolową następowala. W placz Arolowa/ i zemsty Boskiej wzywać poczęła/ ale Elzbieta Arolową radziła ię usypić/ żeby w tym rozruchu/ i żywota nie pozbyła/ od ręk pospolstwa zajądła. Przyszedłszy tedy do Krola Arolowa/ prosiła przynajmniej o wolne prywatne mieszkanie sobie z Elzbieta Matką. On słowy to zbawił/ na Koronację zjazd do Belgradu nakazał/ gdzie też Maryi i z Elzbieta zaprosił/ i sam z Pany i wojskiem wjechał. Jechały tam i one/ lubo to widziały bydy z zalem swym i hanby/ od Boga zemsty czekając. Gdy go miał Aroby/ Skup Srebrny/ przy tychże Arolowych na tronie siedzących Koronować/ według zwyczaju po trzykroć razy ludu pytał: iesliby go Arolem chcieli mieć/ ale procz tego przychylnych/ mało co ich na to przyzwalało/ i im on bacznie nalegał/ tym mniej była akklamacya/ że i samo paterzanie na Krolowe ludowi czyniło uzalenie/ i gniew na taką odmianę/ był iednak Koronowany Arol/ czego wnet przysłał w kilka miesięcy/ o czym niżej. W niebytności też tego Romes Aserty na Krolstwo Neapolskie natchnął/ i Malgorzata Arolowa/ że Wenecka flota z Kupcami do portu Neapolskiego wiatrami zapędzona rabowała/ Wenece na się wzburzyła/ Ktorzy też ię Arocyre odebrali roku następującego.

11.  
Karol kaze Kro-  
lowy z Węgier u-  
stępować.

Miedzy Janem też Arolem Kastle/ i Janem Bratem Ferdynanda Arola zmarłego/ o Luzytanskie Krolstwo wielka wojna była/ Ktore sobie Arol Kastle przywłaszczal/ względem żony swej Beatryki/ Córki Ferdynanda/ a drugi był od Luzytanow na Krolstwo forcyrowany. Bitwa tedy była w Wigilię Wniebowzięcia Matki Bożej/ i zbity Arol Kastle Schizmatyk z Francuzami go posilkuiocemi/ Choć małe było wojsko Luzytanskie/ a tego wielkie/ Boska to zemsta była i za Schizmę przeciw Urbanowi/ i za wylupiony od niego Kościół Nayswiętszej Panny Gwadalupenskiej/ i tak Urban Papież za prośbą Luzytanow/ z Janem/ że był z tego łozą/ i Magister Equitum Świętego Jakuba dyspensował na Krolstwo/ a dziecię osmiesięczne wskawszy z kolebki zawołało trzykroć/ że Jan Arolem Luzytanskim.

12.  
Koronacja przy-  
nocy Karola.

13.  
Spor o Luzytan-  
skie Krolstwo:  
Schysmątyk nie-  
uskuś.

14.  
Bernabona konie-  
czny.

Bernabona też Medyolanskiego/ Urbanowi i Kościółowi nieprzyja-  
znego/ Bóg zniósł tego roku. Zmawiał się na Janą Galeacyusa możnego  
Srebrni swego/ chcąc Synow swych z niego zubożać. To gdy się do Ga-  
leacyusa doniosło/ on się na zdrady opatrzył/ strazy i Gwardyi/ obie przy-  
czynił/ Kościół namiewał/ nabożenstwo i pokore po sobie pokazywał/ tak  
że o nim już nie tużył mekiego Bernabos. Wiec tedy zwierzywszy się  
niektórym swych zamysłów/ udał/ że chciał z slubu zająć na iedno miejsce  
Święte Nayswiętszej Panny/ a tym czasem do Medyolanu jechał/ aż mu Ber-  
nabos z Medyolanu na użyczenie tego zająć/ a tym czasem zbroyna i zjazd na  
nie/ niezbrojne/ z naprawy wypadła/ i Bernabona ze dwiema Synami po-  
mano/ a Galeacyus zbroynę z ludem do miasta wjechał/ i Bernabos domy  
rabować kazał. Zucił się co żywo/ nie broni/ ale iako Tyranowi Ber-  
nabowi każdy złorzeczy. Zamek też wydany/ z którego argentei rożney i  
Kostownych

Kostownych sprzętow/ siedm wozow wywieziono/ a złotej monety siedm-  
dziesiąt tysięcy/ i potym siódmego dnia w pałac piorun uderzył/ Ktore Ko-  
stowne obicia spalił. Tak zbiory iego iakome się wysły/ bo tych co mu dzi-  
kie wieprze bili i iedli/ nad sto ich za to obieć kazono/ drudzy ze wszystkie-  
go złupieni i wygnani/ a po wsiach kilka tysięcy ogarów i wyłow roz-  
dzielono/ na ich karmienie. Następnie Bernabos w więzieniu siedm mie-  
siecznym otruty/ aż Corius piśe/ i z strachu opłakiwał grzechy/ i Sakra-  
mentu Świętego przyjął/ często mówiąc: Cor contritum et humiliatum Deus  
non despicias: Miserere secundum magnam misericordiam/ i tak umarł.

## Rok Pański 1386. Urbana VI. 9. Wacława Krola Rzymi. 8. Emmanuela 11. 3.

Straszny przykład na Arolu Krolu Syceylijskim dał ten rok/ za powstanie  
Swanie na Chrystusowego Namieśnika/ i ambicya na cudze Krolstwo.  
Do iak Węgierskie Krolstwo bezprawnie wydarł Maryi Arolowy/ i Zy-  
gmuntowi/ wnetże odrążył się Węgrow affekty od niego/ i posępstw swych  
przeciw Arolowy swej żalowali. Przeto od nieprzyjaciół/ sprzyjających  
Zygmuntovi/ na Zamku tędym/ gdy się bezpiecznie bydy mniemał/ nie-  
spodzianie zginął/ i że był wyłety od Urbana/ nie miał Kościelnego pogrze-  
bu/ Róścielny Przeglądowca. Tak się rzecz stała. Arolowa z Matką w Zam-  
ku prywatnie żyły/ złupione z godności/ tylko miały wiernego Poradnika/  
Mikolaja Woiewode. Ten spytał Elzbiety Matki Krolowskiej/ iesliby  
chciała/ aby Arola zabić. Gdy to sobie miło bydy pokazała/ powiedział/  
że ma meznego glowiekła Błazia Sorgacza/ Ktore to sprawi/ dla czego mu  
też iaske Arolowy i nagrode obiecano. W tym Woiewoda Arolowy  
przysiężnych meżow napomnił/ aby pokryte zbroie mając blisko pałacu/ sobie  
chodzili/ żeby byli pogorowiu/ na co by ich zasył. Nad to Elzbieta Arolowa  
namowił/ aby na pewny dzień Arola do siebie zaprosila/ Ktoremu list Zy-  
gmunt miał pokazać/ i o sekretach niektórych się z nim znieść. Gdy Karol  
tam z Wlochami przyjechał/ Woiewoda z swymi zbroynami/ Ktorzy przed  
Pałacem zostawili/ przyszedłszy/ wszedł z Sorgaczem do Pałacu/ gdzie niby se-  
kretom mu się Elzbieta zwierzała/ a Wlochy byli ustępli. Gdy rozmawia-  
li/ Woiewoda meugnie na Sorgacza/ on przypadłszy/ nte zaraz Krola w gło-  
we/ i aż do ogu mu to rozdzielił/ i zaraz do Gwardyi Woiewody ucieczę  
Wlochy na głos Arolowski wpadli/ i zatarwili się/ a Woiewoda swoją  
Żołnierz zaraz na Pałac wprowadził/ Ktorzy Wlochow wypędzili/ Zamek  
opanowali/ Arola smiertelnie ranionego porwano na wieża/ a potym na  
Zamek do Wifograda/ gdzie go do końca zakuśono: lud/ co do Budy przy-  
szedł/ witał Arolowa/ szesćcia ię zycyli/ i Zygmuntovi/ a Karolowi zgu-  
by/ dopiero się na gospody Wlochow rzucił i lupił/ przysiężnych Arolowi  
zabijał/ taki był koniec nieszczęsnego Arola. Nastąpiły po tym zaboy-  
stwie wielkie niezgody/ miedzy przysiężnymi obojey stronie/ to iest/ i Aro-  
lowy z Elzbieta/ i Arolowi zabitemu. Wiec tedy gdy Arolowe ob-  
iedzali Krolstwo/ bez wielkiej Gwardyi/ iakoby już wszystko uspokoiły/ na  
napadł na nie z wojskiem sprzyśięgły Jan Banus Chorwat/ i poimał ię/ a  
w ich oczach zabito Woiewode i Sorgacza/ a gdy się na Arolowe rzucano/  
Elzbieta do nogi Chorwatowi upadła/ przynajmniej za Krolowa/ iako nie-  
winna prosił/ i Ludwikowe mu dobrodziejstwa wspomniła/ na tego u-  
prośnienie/ przeto Elzbieta w rzecz utopiona/ tylko Krolowy Maryi prze-  
puszczono/ a tylko do więzienia dano/ z Ktorego to potym Zygmun-  
t ię mazał/ i po karawshi sprzyśięgłych/ Krolstwo Węgierskie odiał/ i chwa-  
lebnie sprawował/ i potym był Cesarzem nie mniejszym nad Konstantyną  
Wielkiego/ gdy z wojskiem do Węgier wjechał/ i w Budzie już był Jan  
Banus/ ow Croata/ tużąc sobie dobrze/ że iego żonie Maryi przepuścił/  
uwolnił ię od więzienia i temu oddał/ prosił ię o uwolnienie od śmierci  
za swoje sprawki. Marya zjazd do Belgradu/ na Koronację Zygmunta  
nakazała

1.  
Koniec straszny  
Karola Krola Sy-  
ceylijskiego.

Woiewoda na-  
prze-  
wodził, który go  
zabił.

2.  
Na Krolowe po-  
tym sprzyśięgł  
Jan Banus, który  
Sorgacza i Woie-  
wode zabił, El-  
zbieta uonił, Kro-  
lowa więziła.



3. Zygmunt Koronowany na Królestwo Węgierskie.

4. Władysław Łączył Krolom Polskim obrany.

nałazała i tam go Krolom ogłosiła i samą mu Koronę na głowę a berło w ręce dała; Która Korona potem był w Kościele Świętego Stephana od Arcybiskupa Strygonijskiego Koronowana. Ale potem Karano Janą Krodę po mieście i ulicach go wozono i Bleszami rozpalonemi po sztukach szarpano i ciwertowano; Zagrabście też Biskupa tych odmian Autora złożono z Biskupstwa. A Jadwiga Maryi Krolowy Węgierskiej Siostrą poślą za Władysławem Jagellą Kioze Litewskie obrane za Krola Polskiego; aby z Litwą był ożreżony; Która przedtem ogień i węże za Bogą miała i iaszurkom mleko ofiarowała; ani ich zabitała; ludzi Czarom ofiarowała i z wojny jednego poimanego na ofiarę palisz; gątow iako świętey rzeczy wyćinać nie dopuszczała. Rod zaś Jagellą i poczetki były takie. Witenes wielkie Kioze Litewskie miał Koniuszego Gedymina; tego Syn Olgerd; polowshy Marya Ruskiego Kiozeć Corke; miał z nią tego Władysława Jagellą; Ktorego po sobie na Kieństwo dla przymiotow znaczniejszych naznaczył. Temu tedy na Krolstwo Polskie obranemu; dana z Węgier pomieniona Krolewna Jadwiga; i od Kardyнала Arcybiskupa Strygonijskiego i od Kandyjskiego Biskupa z Pany Węgierskimi do Polski zaprowadzona; w Krakowie od Bożety Arcybiskupa Koronowana; w dzień Świętey Jadwigi. Nizli poślą za Władysławem Jagellą; on wyprowadził Braci swych Skirgila i Borysa z upominkami do niego; prosiąc iey w Matzenstwo z sobą; ona odmawiała naprzód; że nie był Chrześcianinem; i że iuz była zaślubiona Gwilemowi Austriackiemu Kiozećciu. A gdy Polowie powiadali; że Jagello z Chrześcianki zrodzony i w tej Wierze wychowany; też Wiare przyimie; i Wielkie Litewskie Kieństwo do Polski przylaczy; i Polacy na to Matzenstwo go namowili; i tak Jagello do Krakowa iachal; gdzie ożreżony od Bożety Arcybiskupa; imie wziął Władysława; i slub z Krolową; i tamże Koronowany. Litwa też i Rus złączona z Polską przysięge oddała Krolowi i Krolowey. Był ten Krol wielkim obrońcą Kościoła Katolickiego. Kościół obaczywszy w drodze; głowę odkrywał. Gdy z przodku niewiedząc o wolnościach Kościelnych; Kościółowi Krakowskiemu nieco odiał; i interdyeł za to był włożony; Krolową mu to ganiac; lub iuz był oddał co wiały; rzekła; wprawdzie rzeczy ludzom ubogim wzięte; oddane; ale izy ich kto im odda i nagrodzi?

5. Sześciu Kardyńalów na śmierć skazanie Urban.

Rok w Genui przemieszkał Urban Papież; ale z tamtąd odiezdzał; sześciu owych Kardyńalów; w wieżach zatrzymanych na śmierć skazał; tylko ten jeden z nich Adam Rychard Angielski; za prośbą Krola Angielskiego jest wybawiony; że nie przyzwolił na drugich smowu okrutne; lub z godności złożony; a innych pięciu; Ktorzy się z Krolesem na Papieży śmierć spięli; byli; w ciemnicy potajemnie z poradą innych Kardyńalów w Genui zabito; i w skąpi nocy pochowano. Na tych iednak; Ktorzy w Genui nie uzeili; ale w nocy na tego Pałac nąszli; żadnego dekretu nie wydał; iednak to miasto po tego odiezdzie w niewola Schizmatyków wpadło; co Gobelinas zemście Boskiej za zniwage Papieży przyczyta.

6. Cud w Naitwigs; Sakramencie.

We Francyi przy rzecce Matronie; gdy piorun w Kościół uderzył; i wszystko spalił; sam Najświętszy Sakrament od ognia nie naruszony; choć pułka stopiona.

### Rok Pański 1387. Urbana VI. 10. Wacława Krola Rzymk. 9. Emmanuela II. 4.

1. Krolowa Sycylii podarłkami obciąża.

Przed śmiercią swoją Karol do Węgier wyszedział; Małgorzacie Krolowey; rzody zdał był Krolstwo Neapolitańskie; i Panow iey na poradę naznaczył; Ktorzy się też z nią mieli Karaci; o Syna iego Władysława; młodzieńczego; i Joanne Corke. Ale po śmierci Karolowey Małgorzaty chęć wia na pieniądze; i iac teży śmierci; podarłki niy na iego potrzeby wybierała; z uprzykrzeniem ludu; Ktorzy się o to przed Urbanem uskarżali. Urban ię Kłótwami przycisnął; żeby podarłkow tych zaniechała; i cierpieć musiała nowych;

nowych ośm Rzadcow w Neapolu postanowionych. Z Panow Neapolskich iedni; mieć chcieli Krolowę re Małgorzacie; iako Wnuczkę Joanny; drugy Syna Krolowey Władysława. Ale że nie była Corke Joanny; i Krolowa zabitego o wyłeta; także z godności wyzuta była od Urbana; Władysław raczy na Krolstwo nastąpił. On tedy przez Posła swego; Urbana przepraszal; za przestępstwo Rodzic; i żeby mu przepuścił; a że przed śmiercią dał znać pokuty; aby mu pozwolił pogrzeb na Świętym miejscu; a temu Krolstwo Neapolitańskie z słusznymi Kondycjami trzymać dopuścił. Oparli się temu Urban; że po wyrokach na Krola wydanych; iuz się do Stolicy Apostolskiej Krolstwo to wrociło; i żeby snadnością odpuszczenia; wielkości przestępstw Krolowych nie umniejszał. Ale gdy od Małgorzaty; uwolniony z więzow Franciszek Butillus Krowny Papieży; z wielką częścią do Genui; był Urbanowi odesłany; a tenże Franciszek z Posłami Rzymskimi; Florentskimi; Bononskimi; za niewinnym się Władysławem przyczyniał; nakłonił się Urban na prośby. I mogła się ta iako Papieży; ku Władysławowi; kontentować Małgorzaty; ale ona z iakomstwą podarłki niezwygzyne nazazowała; i nie słuchała Starzycych się na Poborcy; ani sędziow niesprawiedliwości skrośwała; zartym nie mogąc tego znieść Otto Viki; abo ośm wyśławieni na tamte rzody; obrocił do siebie; rzody nie bez zamieszania Krolstwa i miasta zguby.

2. Władysław Syn Krola zabitego o Krolstwo Neapolitańskie proti.

Wiece ze Ludwik Andegawenski; od Joanny na to Krolstwo Neapolitańskie przysposobiony; z pozwoleniem Antypapy; 30. stawil był Syna Ludwika; Otto Brunswicensis; Mał oweyze Joanny; tego młodego Ludwika chęć; iako dźiedzica na to Krolstwo wsadzić; i Antypapę iako sprzecznym Urbanowi; to pochwalil; i Thomas Santseverinas od Urbana odstąpiwszy; że się wiecej spodziewał od Francuzow; Ludwika wzywał na Krolstwo; sam się tym czasem Vice-Regem; abo Namiesnikiem Krolowskim mianował; żeby iacniej Neapol i Krolstwo całe pod moc swoje podbił; i lubo sex-Viros on u siebie na rzody postanowił; a między niemi Ortona Kioze Tarentynskie wtorego policzył; od Ludwika tam zesłanego z żywnością i zoldem żołnierskim; iednak temu mnteyse sprawy; sobie wszystkie wielkie sprawy zostawił; iako Krol iakt. Wiece tedy zebrałszy iaktie mógł woysko; chęć Otto Vira Neapolskich przeciagnąć do siebie; i do Ludwika; ale oni niechcieli; i Małgorzate napomnieli; oświadczaąc się że przy Urbanie i Władysławie stois; byle się ona przyłożyła. Ona zaś ich iakti nie poważając; iako odstepcow wiezić chęć; i iakoby przywołał owego Wice-Reia; aż ió Marzanus Kioze Swessanckie od tej surowości odwiódł; obiecując Raymundella Vrsyną Chorążego Świętego Boscioła Rzymskiego; z woyskiem na odsiecz obleżeniu. Pod obleżenie swego miasta uprosili Neapolczykowie u tych; co ich oblegli; wycieczki na dostanie żywności; abo zbierania zboża z pola; oni pozwolili; iednak żeby też im wolno po trzydziestu o raz do miasta wchodzić. Wiece że przez to iacny mieli wstęp do opanowania miasta; zażazowała tego przez swe Posły Małgorzaty; i żeby Urban i Władysław Krola imie z ożrykiem glosili; Co gdy czyni; owi żołnierze nieprzyjacielscy do miasta wpuszczeni; wiele zabili; poczęli; stolarcy przy Urbanie i Władysławie; także Vrsyn później z woyskiem tam wiezdżać; wypędzony z miasta; że w owym tumultie Thomas Santseverinas miasto klono; ne do Ludwika opanował; i wołali; Vivat Rex Ludovicus; Pontifex Clementis. Dał o tym znać Antypapie i Ludwikowi; Thomas Santseverinas wzywaąc go pretko; i przysłał Ludwik woysko i z żywnością do Neapolu; ale że tytułu Wice-Reia Tomasiowi nie dał; a Robert Antypapy Neapolczy; sny głowiek miał Komende i rzody nad onym woyskiem; obrąził się tym; Otto i Thomas; i iuz Ludwikowi nie szczyte pomagał; i mógł w ten czas Urban i Małgorzata odyskać Neapol; tylko że Urban iuz nie miał co łozyc na woysko; a ona iakoma niechęć. Zaczyn Papież u Krolow i Panow Chrześciankich pomocy prosił; a na Ortona i Tomasa i Adherentow; na Antypapę i Ludwika i innych natezdeow tego Krolstwa Kłótwę wydał; i wojne Święta na nich nakazał z odpustami Ziemi Świętey. Wiece gdy

3. Ludwik Andegawenskiego drużyna na to Krolstwo chęć z Antypapą.

4. Obleżony Neapol.

Opanował go Santseverinas; na Ludwika Andegawenskiego.



Schizmatycy wielu w mieście widzieli przychylnych Urbánowi, nosili po mieście znaki Urbána i Ludwika/ i takoby Urban sie poiednal z Ludwikiem i nienawisć Władysława: dopiero przychylni Urbánowi i z miastą wygnani/ i Antypapę znaki z Ludwikiem obnošono/ a Neapolczytkowie zamilkli. W tym Antypapą Neapolczytom pozwolił Kościelne złoto i srebro skapiać na żołnierza Ludwika Andegawenskiego. Tenże Antypapą rozstał

5.  
Antypań od Ur-  
bana chce Cesa-  
rza przetrągnąć.

wszedzie tych/ Ekorzby od Urbana wierne odrywał/ albo wotpliwie tego wybranie czynił/ ztym aby sie Concilium walnego domagał/ na tey wotpliwosci rozwiązanie. Karol też Brola Franeuskiego namowił/ aby Wacława Brola Rzymskiego/ do Gallij zaprosił/ i darami go prześcignął od Urbana. Przypiąchal z wielką Komitywą do Rhenow Wacław/ i tam od Francuzów udarowany/ tak/ że podarunki na dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych śacowano/ o Schizmy wykorzenieniu z Arolem i Pany sie rozmawiał/ i Stanisła Legacya do Urbana/ aby sie zdał na Concilium walne/ Ekorzby też za nim było/ Robert miał być tylko Kardynałem/ albo e contra, ieśli by za Robertem stanoło/ Urban widząc zdrady/ niechciał na Concilium zezwolić/ gdyż prawne tego na Papieństwo wybranie/ nie ma być tak wotpliwie rozstrząsane.

W Anglii na wytkorzenie herazyi Willefowej/ to na Kazaniach/ to pisanie/ to wyklinanjem/ i skazaniem na ogień następowano; i przez Synody od Biskupow nakazane/ iako w Londynie przez Arcybiskupa Kantuarijskie/ ktory na to mial przemowa/ owe slowa przyrzadzając: *Super muros Ierusalem constitui custodes*: Nad murami Jerozolimy postawnowilem straze. ~ Tam Eiedz jeden Willefista przy smierci sie upamietal/ i Katolickiego Eiedza na spowiedz wolal. A gdy mu zadawali/ ze uczyl iz powierzchna spowiedzi jest daremna; blad swoy w tym uznawal. Gdy mu drugi mowil/ aby sie razez Bogu spowiadal/ ktory ma wielka moc na rozwiązanie z grzechow/ niz Eieza; przecie on trwal w swoey dobrej woli/ chce po Katolicku umrzeć/ im grzech przypisuiac/ iesli bez spowiedzi umrze; iakoż w tym umarl. Tych Willefistow zwano tez *Capuciazos* abo *Pilcatos*, ze przed wystawionym Najswiezszym Sakramentem glowy nie odkrywali.

Kápucyáni ábo  
Pileati, Vicle-  
fistz.

W Litwie pomnożona Wiara Katolicka/ i co żywo do Krstu z ludzi biegło/ tak/ że jednego dnia/ ich okreżono trzydzięści tysięcy. Zabitiali też wese/ ktorzych za Bogi czcili/ gacie wyrębowali/ ognie uślawiczne gasili/ ołtarze zabobonne psowali/ Arol też Jagello przed Wilnem zjazd uczynił/ na wykorzenienie bałwochwalstwa. Sundował Biskupstwo Wileńskie/ i siedm Plebaniy/ i wiele Kościołow/ i na Kiezy uczynił bogate fundacye/ ktorzyby Wiary uczyli Litwy/ Ktora sam do teyże Wiary zachęcał/ sam tak Apostoł tamte Kraie obiezdziac/ Pład Apostolski i Pacierz po Litewsku przetoczył/ i pobożne prawa na rozkrzewienie Wiary stanowiąc/ takżo Krómer piše. Oddał też posłuszeństwo Urbanowi Papieżowi przez Dobrogosia Biskupa Poznańskiego. Nie wszędzie tam iednak bałwochwalstwo ustało; bo potym Hieronim Zamaldus powiadał/ że drzewa od Czartow opanowane czcili/ a gdy ich zabobony zbitać tenże Hieronim/ z niemi do starego drzewa od wytykch za mieszkanie Boskie mianego przyszedł/ i kazał go obalić; lub drzewy nie śmieli/ gdy iednak począł teden dąb ow robać/ alić w noge sie bacił/ czy bił/ i tak umarły upadł. Gdy sie lud począł na hieronima uskarżać/ że Bogow rozniewiał/ ich mieszkanie psować rozkazując; on na pokazanie że to było omamienie Czartowkie/ kazał owemu rantonemu wstać/ i nie rącażnego im pokazać; dopiero wszyscy dąb robali/ i obalili. Olaus też Magnus Arcybiskup Upsalski piše/ że w Litwie i Moskwie tak Czarci swoich chwalcow trapił/ że Ktoby z nich był iednemu bałwanowi na drodze wystawionemu/ Który zwano Złota Baba/ takiego podaćunku choć włosu/ albo śmarty takiey nie ofiarował; do umoru prawie był trapiący.

10  
Bálwan Złotą  
Bába rzeczony.

Tego roku umarł Karol Bról Nawarry/ przesiwiśliem żył; Który  
gdy rostkopami nadwrotne siły chciał naprawić wanno siateczysto/ i umywa-  
niem sie gorzałko z winą przepalano/ i gdy na przeszećradło owo gorzałko

napięzione i strą pędzi/ uwinionego w nie/ spalił/ i tu piekło poczał/ i ażo  
Gaguinus piše; aź drudzzy świadczo/ że nabożnie i spowiedz uczyniwszy umarł.  
Po nim dnia czwartego Piotr Brol Aragonski umarł/ żalując/ że się na do-  
brą Kościolą Tarrakonskiego rzucił/ i Duchowne tam przez swoje żołnier-  
ze trąpił/ a niht go nie mogli od tego odwieść. Świętey Telki Patronki  
nań wzywano/ i na sąd go Boski za dni sześćdziesiąt rąnten żakon pozys-  
wał. Rozkazał oddać rzeczy wzięte i za grzechy żalując/ umarł dnia sześć-  
dziesiątego. Po nim Brolem zostal Jan Syn ie/ i od Schizmy poczel. A  
że mu Ociec umierając zalecił/ aby się o Kościelną jedność starał; On w Bar-  
cynonie zładz Biskupow i Pánow ucyził/ i od Piotra de Luna Ektardyna-  
cy Hiszpany nánowiony/ wykoł wydał/ udać se Urban przymusiłnie obra-  
ny/ Robert wolno/ i temu bydz trzeba posłuszeńi; do czego też go Brolo-  
wa tego Żona Jolante wiodła; i tak wielka część Hiszpany/ Antypape gęła.

Rok Pański 1388. Urbana VI. i. Wacława  
Krola Rzymisk. 10. Emmanuela II. 5.

**N**A Sycylia i Afrykani z Arolem Tunetanskim nieprzyjaźnie nastąpili. I wielu Chrzestian w niewola zábrali. Zaczyn ná nich wodná wypráwe Sycylia postanowiła; i Urban wiernych Odpustami záhecal; do dantej pomocy lub wojennej; lub pientejney. Wypráwił sie z Manfredem Klaromoneyusem; i Antoniottus Eioze Genuenskie; i wziól im Insule Gerbim; i Afrykanow zwycięzył. Wstópil iednak Insuly tej Państwa Manfredowi zá 36000. czerwonych złotych.

to Władysław młody; ale Urban w tym trwał/ żeby Władysława zrzucić z tego Państwa/ które do Stolicy Apostolskiej się wrocilo/ iako mówił. Chocę tedy swą obecność Krolestwo odebrać/ i Ludwikowi i Władysławowi; z Peruzą puścił się do Narni; ale w drodze z mularzami i służącymi. Karocę do Tyburu zawiezion. A że wyszło tego dla zatrzymania żołd przez niedostatek Urbanow się rozchodziło/ musiał Neapolę ekspedycyą za niechając; bo tylko przy nim tężdnych dwiesięcie zostało. Prośli go Pospolite i Panowie do Rzymu/ gdzie gdy mu się iachac niechciało/ Pustelnik ieden/ iako Gobelinus pisał/ z Boskiego natchnienia do niego przyszedłszy rzekł mu/ że rad nieraż musi iachac do Rzymu/ i tam umrze. Gdy się tedy do Rzymu wracał/ widział na powietrzu Świętego Piotra ku Rzymowi obroconego tak/ iako jest z opoki wykowany/ przed przystankiem Bazyliki Rzymskiej; co też i drudzy widzieli/ ale im tego zakazał powiadać/ aż po jego śmierci. Biskup Tarcentynski Spowiednik tego to powiedział. Tym widzeniem pobudzony do Rzymu się udał: a Rzymianie tak go pragneli/ że też nań Kardynał Reatyną naprawili/ aby mu wszelkim sposobem drogę Neapolitańską przeszkadzał; co on uczynił/ choć mu Urban obiecał wrócić Kardynałstwo/ byle go puścił: Lecz on iestże go sam napominal/ aby do Rzymu iako Biskup Rzymski iachal/ żeby go swoi Rzymianie. tak dalekoko morza nie szukał.

Olbrycht Arol Szwedzki dla przykrości swym obmierzły/ z porząd-  
swych pochlebcow woynę podniósł przeciw Maltogorzacie Arolowcy Dun-  
stkiy i Norwegow/ byli z nim Kioze Starogardzki/ i Komesowie Kolsacy  
i Kapinu/ w których duszał/ mając też swoje woysko potrzebne. Gdy się tedy  
do Westgoccy z nim wyprawił/ a woysko Maltogorzaty gotowe znalazł/ b-  
twę stoczył w dzień Swietego Matieusza; ale do Arolowcy Dunstkiy s-  
zwyciestwo naklonilo/ po strasney potyczce; zartym Arol z henrykiem S-  
nem/ i z innemi Pany poimany/ a przez siedm lat był w więzieniu zartzy-  
mąny.

Aról Angli Rychárd piękny dał przykład gorotności o Wiare Rato-  
 licta/ gdy przez swoy wyrok piśma wśrykie Janą Willefa/ także Willefa  
 słow Herefordyuka/ i Astona palic rozkazał. Tak wiele bowiem smie

12.  
Lupieżcą dobr  
Kościelnym na  
Sad Boży powo-  
łany.

13.  
Z Antypápa trzy-  
má część Hispá-  
nii,

W Sycylii wpałdz  
Mauronius.

2.  
Zdroje Neapolitański wrócił  
się do Raymona P.  
etc.

widzi S. Piotra  
na powietrzu.

3.  
Woźni Krola  
Szwedzkiego  
Krolowa Dan-  
ska.

4.  
W Anglijs pāla Pi  
smā Wiclefowe.



Wklepiła, iż wzięli się ludzi na Apatostwo święci/ iako Biskupi/ i Mścieli/ mówiąc że te wszyscy mieć mają.

Wacław Arol Rzymi wyprawił Posły do Urbana/ dając mu znać/ że miał wola do Rzymu przyjechać na Koronację. Prosił go tedy na

5. Wacław dochodzi Kosciele od Urbana uproszone przemarnował.

wyprawę w te drogi o dziesięta część dochodów Duchownych w Cesarstwie/ i Czechach: Co lub mu Urban pozwolił/ on to iednak przemarnował na biesiadach i rozkoszach/ i tak Urban osukał/ nie myśląc o Koronacji ani dobru popolitym. Tenże Wacław przez Posła swego u Jana Arola Aragonijskiego o Joanne Corke w Maltensztwo prosił/ i nie odmawiał tego Jan/

6. Krol Aragonijski iako podobny w obyczajach Wacławowi: bo i on o rzecz popolitą się nie rzadzy Zonie zdążył/ wysyłek w łowach/ biesiadach/ muzyce/ tańcach/ rozkoszach/ zdawośy

Rzady swojej Zonie/ która na Matronie Barrocy Willargucie/ cila polegając/ według jej woli Arola namawiała na rozdawanie godności i Wzrostu. Co sobie stęskniwszy Panowie tego Krolestwa/ zjazd uczyniwszy/ na reforme Rzadów Krolewskich/ mocno nastąpili/ tak iż Arol musiał odprawić Willargutę/ żeby nig była Arolowa nie narabiała. Ale gdy i Wacław

7. Rebellizacja Miasta Wacławowa.

wysyłek w zbitych zanurzony/ o sprawy publiczne Państwa nie dbał/ nad siedmiesiąt miast wolnych w Niemczech/ w Swewii/ w Bawarii/ rebelli/ zowaly mu dla uciążenia od swych Panow. Panowie iednak Niemiec/ borytac się zrad o sie/ że im ni porady ni pomocy Wacław nie dawał/ przesłabdzali/ żeby się te miasta z sobą nie zgazyły/ przeto każdy z nich bliźsi miasta przymusił do zaniechania tej ligi/ z drugimi miastami.

8. Syna truciźna traci Krolowa Francuska.

Ludwik Brat Arola Arola Francuskiego/ gdy pojął Walentynę Zonę/ i Syna swego tak niechcący stracił. Gdy przezeń Delfinowi następcemu Synowi Arola Arola/ iabłko przesyłał truciźna napuszczoną/ Syn ow ten/ ukośił owego iabłka/ i śmierć w nim poskonił/ bo zaraz umarł. Bo Walentyna i Mąż jej chcieli Arolewski rod wygubić/ i tak na Krolestwo wstąpić/ co Meyerus pisał. Tego roku pojeżdżo z nakładu Jana Galeacyusa/ którego zwano Comes Virtutum, budować w Medyolanie Koscioł wny Aosciol Nayswietsey Panny z alabastrem.

9. Comes Virtutum.

## Rok Pański 1389. Urbana VI. 12. Wacława Krola Rzymi. 11. Emmanuela II. 6.

W Anglii Święta Szeleceda Panna i Arolowa iednemu się pokazywały/ opowiadała/ co z tego Anglii czekało/ przeto do modlitwy mu klasztor ieden i ludzi zachęcała. Gdy on tego zaniebdał/ potym mu rzekli/ że za to miał w wielką wpasć niemoc/ z której nie miał wynieść/ ażby go zanieśiono do Aosciola/ w którym grob był tej Świętej/ tak się stało/ a zanieśiony w niemocy do onego Aosciola/ cudownie ozdrowiał/ i wszystko wypowiedział/ iako i to/ że miało być tak gordece lato/ iż miał się topić ołow na dachu Koscielnym. Tak i Święci nas do modlitwy wiada/ żebyśmy przez nie z tego ušli. Antypapa Koronował na Krolestwo Sycylii/

1. 8. Erhelreda.

Antypapa Koronował na Krolestwo Sycylii/ i Jerolimskie Ludwiką Andegawensą/ a Arol Francuski po tego nog pocatowanu/ przy Młhy na rece mu nolewał. Potym znowu Elarwy na Urbana/ i przy nim stojących ponowił Robert/ zowiąc go Antychrystem/ bawianem/ i Pseudopapą. Nad to/ miasta Koscielne i miejsc Alistorne albo przedawał/ albo w zastawie/ albo za mały czynsz na zawsze dawał/ aby tak przez Swierokupstwo przy sobie lud w Schizmie zatrzymał.

2. Antypapa Koronował Ludwiką.

Urban zaś w Rzymie będąc/ Jubileusz na przyszły rok to intencją zapowiedział/ aby co Aiemens piaty każdego roku pięćdziesiątego czasu Jubileusz naznaczył/ napotym każdego trzydziestego i trzeciego roku na parę miotek lat Chrystusowych na ziemi/ zawsze bywał. Nad to na wykorzenie Schizmy Święto Nayswietsey Panny Nawiedzenia wtorego dnia Lipca postanowił. Żeby też Pan Bóg na Aosciol swoj iasławie sporządził/ i z wysoła go nawiedził/ i iedność dać raczył przez przyczynę Marki Bożkiej. Jezus i to postanowił/ aby podczas interdylku godziło się odprawować

3. Urban Jubileusz postanowił w trzydziestym i trzecim roku i święto Nawiedzenia Naysw. Panny.

nabożeń-

nabożeństwo/ i Mści otworzywszy drzwi Koscielne/ iako Bonifacyusz osmy we cztery Święta dozwolił. Dał też sto dni Odpustu tym/ którzy za Nayswietzym Sakramentem do chorego idą/ i od chorego odprowadzają/ ieliby się spowiadał. To swiobliwie postanowiwszy Urban umarł.

4. Urban Papież u-

czternastego dnia Pądzienika/ pochowany w Kosciele Świętego Piotra. Tak był na się osty/ że zdał się Artuzjanow naśladować. Na tego nagrobku dał mu pochwałę/ że był wielki/ mądry/ sprawiedliwy/ i że Swierokradztwo się pod nim leżało. Omne Simoniatum tanto sub Patre tremebat. O nim też czytał było proroctwo/ gdzie powiedział/ że prawdziwym był Papieżem/ i Aosciola Oblubieńcem przydano: In regimine suo tenebit modum sine modo. Po tego śmierci i obchodzie za tego duszę przez dni dziesięć obrany na Papieństwo w Listopadzie od Kardynalów/ których było tyle czternastu/ Petrus Thomatellus Kardynał Neapolczyk/ Cybor enot wielki/ w latach trzydziestu trzech/ a według drugich/ lat czterdziestu pięci/

5. Po nim był Pa-

pantensztwa zawsze nienaruszonego/ nazwany Bonifacyusz IX. i nazwaniem Koronowany/ i tegoż dnia/ choć deszcz był/ prowadzony do Aosciola Laceran-skiego/ gdzie stębne klucze na znak władzy mu dane/ a on winiudcym mowił. Moie wesela/ wasze będzie. Tak był iasławy/ że i do godności

6. Pileus Trium-

Kardynałskiej tego roku niektorzych przywrócił/ iako i Pileum Ravennatem/ który/ że był/ od Urbana odpadł/ potym w Schizmie przy Antypapie/ potym od tego Bonifacyusza Kardynałem uczyniony/ zwali go niektorzy Pileum trium pileorum. Z wielką i roztropnością i władzą ten Papież rządził/

dałym i Castrum Angeli wspaniale odnowił/ i Bomesa Sundow wygnął/ który był początkiem Schizmy/ i podejrzanych o niewierność w urzędach Karat/ Capitolium i swoj Pałac utwierdził. i w Rzymie panował/ i nierzako iako Papież/ ale iako Cesarz iako/ i z wielką władzą i powagą nad inśmi przesile Papież. Czynamil też zaraz o swej Elekcji Arolom i Panom Chześcianskim/ i do przywrócenia iedności Koscielnej/ Arolom/ i odszepienstwem sąrażonych zapalał. Napomniat i Antypapę z swemi/ i Duchownych Francuskich/ aby wiecey Aosciola nie rozdzielali/ i żeby Antypapa dusz tak wielu nie ciągnął na przepaść potępienia/ iaske mu Apostolsko obciuci/ ieliby Schizmy odstąpił. Wydał też roku tego w Akwiech Jan dea

7. Książka przeciw-

Montefano Teolog Zakonu Ażnodziestkiego/ Ażoske mądre przeciw tym Schizmatykom/ gdzie z ich słow dowodzi/ że/ choć ze strachu/ obrali praw- dsiwego Papieża Urbana/ i niegodni wiary/ gdy owe Elekcja za nie ważną udali. Wydał i druga Ażoske/ gdzie zbinał fundamenta Schizmy barzo tam przekonywając Schizmatyków.

## Rok Pański 1390. Bonifacyusza IX. 1. Wacława Krola Rzymi. 12. Emmanuela II. 7.

Roku tego niezliczeni ludzie z Niemiec/ z Polski/ Czech/ Angli/ Danij/ i i- bernij/ Sycylii/ Dalmacyi/ i z inąd na Jubileusz nakazany od Urbana Boskiego do Rzymu się schodzili/ lub Francuzowie i Schizmatycy inśi nie byli. Przyszedł na Jubileusz do Rzymu i Olbrycht Margrabia Atestinus/ mając z sobą w Komitywie inśych cztery sta/ wszystkich w odzieży pokornej/ i z iasłami nakładał Pielgrzymow. Przysięty od Senatorow Rzymiśkich pieknie/ którzy mu przed Rzym zaiachali/ i miasto go ze częścią gromadnie przyjęło.

1. Na Jubileusz do- Rzymu zewszad ludźie procz Francji.

Wacław Arol Rzymi przez Posły swe do Bonifacyusza/ przy powin- bowaniu Papiejskiej godności/ obiecował się przyłożyć do Schizmatyków/ i Aosciolem zjednoczenia/ i uspokojenia/ i Koronacji sobie życzył w Rzymie na Cesarstwo. Pozwolił mu Bonifacyusz na sumpt drogi do Rzymu dziesięć część dochodów Koscielnych w Czechach/ atoli on wolał swojej gnuśności/ bankietow/ i rozkoszy się trzymać/ i drogi do Rzymu zaniechał. Lecż że Stephan Kioze Bawarskie zdał się być sposobny do zgodzenia Aosciola od Stolicy Rzymiśkiej odszepionych/ gdy Bonifacyusz widział że i Kio-

2. Wacław biciał-



3. tmy i wojny niewiele pomogły; przez niego te laske Antypapie ofiarowali; i jeśli by fałszywa te godność porzucił; miał byś Scolicie Apostolskiej Dostem w tych Krolestwach; które się do niego przyłączyły; Innych też Pánów z Krolmi na przelamanie woli Antypapy w tymże namawiał. Posłał i do Sycylii z tą mocą Posła; aby wszystkich; którzy przeciw Urbanowi stali; za Joannym; Karolem; i Małgorzaty; do laski Kościoła Świętego ich przyprowadził; i jeśli by Schizmy odstąpił. A że rzecz byś trudna widział;

4. Krolestwo Neapolskie Kościołowi przywrócić; iako chciał Urban; przy tej Karolowego na Kiey potędzie Schizmatyka Ludwika Andegawskiego; rączy się na to nakłonił; aby Władysława niewinnego Syna Karolowego; do laski przysłał; i na Ludwika go obalił; zwałając go dy tenże Władysław naysięmiej z Pánów Chrześcijańskich z Małką swą Małgorzată Krolową Sycylii; Bonifacyusza przez Posły swe witał i winował Tronu Apostolskiego; i posłuszeństwo mu oddał; prosiąc o laske Apostolską; i o uwolnienie od klątw Papiestkich i o Sycylijskie Krolestwo. Tak tedy uczynił Bonifacyusz; i kazał go; i w roku siedemnastym będącego; koronować na Krolestwo Sycylii; także Małkę tego Małgorzată i Joanne Siostrę Władysława przysłał do laski; i od klątw uwolnił; i Proceflow; które na nie włożył był Urban dla zabójstwa Karola. Zesłał tedy Posła swego Biskupa Florentyjskiego; aby Władysława koronował; a Krolestwa rzody Małce tego Małgorzată zlecił. Koronowany tego roku przysięgę oddał Papiestwom; i tak opisał Urban; i o pomocy Papiestwom przeciw Antypapie i Antykardynalom; i Kieście; też Kapuana; które dla swego krewnego był Urban odiał; co było Kłoni okazy; on mu nie odbierał; W tym zaśadzi czyniła nieprzyjazna strona; na zglądzenie Władysława; które gdy się nie udały; wojnę nań Ludwik od Antypapy też Koronowany podniósł; bojąc się aby sobie Neapolczyków nie uiał. Przypłynął tedy woda do Neapolu dobrze opatrzonej; i od miasta chętnie przysięgł; i zamki zolinterzem Władysława opatrzone; iako i Puteolos sobie podbił.

5. Jan Krol Kastele za przysięgę Schizmę Karanie nie uszło; które mu od Boganachniony Pustelnik przepowiadał; i jeśli by się do zniszczenia Schizmy nie przyłożył. Wiedział za to owe Pustelnika; lub go potym na innych prozbie uwolnił; rozkazuje; aby go więcej o to nie napominał. Na co on odpowiedział; że nie będzie więcej czasu; żeby; albo Krol go słuchał napominającego; albo on więcej do niego przyszedł. bo tego roku popisując się z swymi Rycerzami skutkami na Koniu bystrem; w biegu spadł z niego; i niedźnie zginął; co wiele na nieusłuchanie Pustelnika składał.

6. Na Krolestwo Szockie po Oyen Robertie dobrym Krolu; nastąpił Jan Syn jego; który niechciał się zwać Janem; ale Robertem; że Krol Franków Jan był niechętny; czego się i on prozno bał przy tymże imieniu.

7. Do Afryki też przeniosły się wojska Chrześcijańskie; z tej okazy. Afrykańskie Poganstwo wpadało na morze Ligusticum i w Kroy Karbonst; brali Chrześcijany w Mahometską niewolę. Genuencykowie tego znieść nie mogąc; przez Posły swe dźwignęli się Krolowi Francuskiemu; że się im nie opiera; który po Syryi i Egipcie tryumfował. Przysłał to Poselstwo mille Francuz; i z Anglikami pokoy na trzy lata zawarł; Ludwika Bononiusza z wojskiem na Poganstwo wyprawił; z którym i Anglikowie się na te wojny przyłączyli; i Weneć z Genuencykami; tak; że było mniejszych nam Chrześcijańskich czterdzieści; a okretów dwadzieścia; i tak się do Tunetanskiego Krolestwa wyprawił. Przykra Chrześcijanom była iazda Numidow; która dla chybłości koni; i przedko napadnie i odskoczy; a nie dawali się w pole wywieść. Potym nieprzyjacielem na rozmowę naszych zaprosili; i pytali; czemu by Francuzowie i Anglikowie od nich nie zaczęli; na nich wojnę podnieśli; odpowiedział im Bononiusz; że Genuencyków miasto; jest Chrześcijańskie; zarym kiedy Afrowie z nienawiści imienia Chrześcijańskiego na Genuencyków następują; tak to obchodzi Franków i Anglów; iako by na Paryż; albo na Londyn następowali. Temi słowy przerażeni Afrowie; do pokoiu się sklonili; i stanął w te Kondycje; aby Chrześcijanie byli

z niewoli

z niewoli wybawieni; aby Afrowie nie natezdzali Krolów Włoskich i Scancustich; i Insul Chrześcijańskich przy Afryce i Europie; i żeby dali sto tysięcy czerwonych złotych; i tak wojska się powróciły.

Amurat Turczyn Syn Orchana w Adryanopolu Scolicie swoje dźwignął; i do Europy z wielkim wojskiem wręgnawszy; i podbiwszy sobie wiele w Thracyi i Misyi; tak Greków Albanów; Tryballów; Serbow; przestraszył; że się mu poddawali; i danikami tego stawali; a on ich siłami innych Krolów dostawał. Gdy zaś ieden z Pánów; Łazarzowi Kieście Misyi albo Wołoch; to holdowanie Turczynowi wymawiał; i tak rzecz niegodna na Chrześcijanina odradzał. Zapałony tym Łazarz Despotą Misyi; chciał się z pod Amurata wybić; Krola tedy Bosniy do siebie na pomoc zaprosił; i innych Pánów Chrześcijańskich; i zebrały się wielkie wojska z Wołoch; Węgier; Czech; Bawarów; Słowaków; Bulgarów; Wołoch; tak; że na piekroć sto tysięcy było wojska Chrześcijańskiego. Wyposłał się przeciw nim Amurat; i bitwę zwołał; zwyciężył. Spodziewał się ieden podłedz Amurat; i poległ; tak; że gdy po pogromie Chrześcijan między trupami obchodził; ieden ranny Chrześcijanin między zabitymi leżąc z okrzem; podniósł się iako mógł i prosił Czansow; aby mu iść do niego dali dla pewnej rozmowy; przyszedł do niego; a Chrześcijanin on niby się nakłaniając; pugiulem go zabił. Skrytą zaraz zabitego Amurata; a Bazarę Syna tego Solcanem obwołano; który z sąraz Brata swego zdradą przywołał; i uduśił; i o tego Państwie rufono; które od tego morderstwa zaczął. Takoz gdy potym Aratowa dobywał; a miasto mu się poddało; prosił o wolne tylko wyscie; lub te pozwolił; iedeną gdy wysili; co byli w mieście; okrutnie wszystkie Kazał pozabijać. A gdy mu tego blazen wymawiał; że im zdrowie obiecawszy odbierał; on rzekł; że nigdy z niemi nie gadał; a jeśli im Wezer obiecał; niechże im Wezer przepuszcza; Jam im tego nie obiecywał. Taką to tam sprawą i rozum! Także gdy mu się raz Kondycje poddało Widma miasto; żeby wolno wyszło; gdy wszyscy wysili; Bega swego z niemi wysłał; i Kazał ich pozabijać. Przyczynę okrucieństwa te dając; Jam im tylko wyscie z miastą obiecał; ale nie obiecał ich nie zabijać; a jeśli im obiecał; jam sam żadnego nie zabił; tylko Beg; w czym jeśli przewinił; pewnie go dla Gaurow za to karać nie bede.

## Rok Pański 1391. Bonifacyusza IX. 2. Wacława Krola Rzymk. 13. Emmanuel II. 8.

Mierci Jan Krol Kastele przestraszony Krol Henryk i Pánowie Krolestwa Kastele; naradzali się o odstąpieniu Schizmy. To słysząc Bonifacyusz; wyprawił tam dwu Biskupów; aby Henryka od klątwy na przysięgę wydanej uwolnili; i Duchownych do godności im odieranych przywrócili. Ale się ta legacja nie udała; bo Piotr Toleranski Arcybiskup na usmierzenie zamieszek tych w Krolestwie; Antypapę wzywał; i Schizmatyków Krolów; Francuskiego i Aragonskiego.

W Trynarkry za odiażdem Maryi do Aragonii; domowe wojny między Jędrzeiem de Claro Monte, i Manfredem de Alagona; także między Antonym de Vintincilio, i Gwilelmem Peralcem; z ambicji i chciwości wielkiej mocy i fortuny wzniesły się. Chciał ich godzić Papież przez Nikołaja de Summarina. W tym; że Marya nie mogła być Krolową Trynarkry tylko za Miezem Baskiłem; a była za Pokrewnym przeciw prawom Kościelnym; ani czynu Kościołowi Rzymskiemu oddawała; ani sta iazdy; ani dziesięci galer swym nakładem temuż Kościołowi dawała; według obligu i Kondycji; postanowił Papież; położyć się Schizmy nie wyrzekał; do której Schizmy Miez i Marya Kieże Montis Albi chciał przeciągnąć Trynarkry; i tam się wyprawić; bo mu Antypapa dał Sycylię; a za Pharum leżąc; i Krola go Trynarkry uczynił; iako Ludwika Andegawskiego Krola Sycylii z tej strony Pharum; i żeby się zwał Krola Neapolitańskim i Trynarkry

8. Amurat podbił różne narody.

9. Bitwa z nim Chrześcijańskie wojska przegrały.

10. Amurat zdradą zabił.

Bazarę po nim nastąpił okruciny.

1. Rozwinięcie w Hi

2. Trynarkry na



rozdziałem; postanowił tedy Papież Bonifacyusz rozdzielić Trynarkę na trzy części i rozdać je tym czasem na owych czterech/ Alaromondus/ Manfreda/ Antoniego/ Deralt/ żeby ich bronili przeciw Schizmatykom/ i Marcinowi Montalbaniowi/ a czyni Stolicy dawali. Przyjele to oni/ i nie przypuszczali Schizmatykom/ i z innemi Pany przynierze zawart. Wiedzieli o tym Sykuli/ iż tego Antypapę nie mogli pozwałać/ bo iako było w umowie Fryderyka Arola z Joanno Arolowa/ i paktach od Gregorza Jednastego potwierdzonych/ nie mogła być Arolowa Sycyli/ Ktoraby Mész wzięła przeciw woli Papieście/ albo heretyk/ albo Schizmatyk/ albo nieprzyjaciela Rzymu. Biskupowi/ ale Karolika i Stolicy Apostolskiej powolnego/ inaczey/ żeby wolno było Papieżowi Królestwo tej odiać/ i dać komu insemu. Przeto gdy Sykuli nie słuchali Antypapę/ przeciw nim Marcinowi Montalbaniowi Ludwik Andegawenski prześlal tysiąc i trzydziesiąt/ i dziesięć galer na przeciw Bonifacyuszowi z Antypapą. Chciał też nastąpić na Bonifacyusza i Władysława Arrol Arrol Francuski/ prosił o posilki od Florenzyków/ i Bononczyków/ przeciw Janowi Galeacyuszowi Medyolańskiemu/ Ktorego się bał. Wiedząc Antypapę na te wojny namawiał Jakuba Bomesa Armeniaka/ i Arrolowi go nastręczał. Arrol Karol wrzasko na Medyolańczyki/ a rzecz sama go na Papieża i Władysława wyprawił ze dwudziestu tysięcy ludzi/ a iazdy najwięcej. Temu wojsku/ gdy we Włochy wpadły pod miasto Aleksandrya przypadł/ dał odpór potężny Galeacyusz/ a druga brama wyprawił drugich swoich na zasadzke im z tyłu/ i gdy się ścierali/ z tyłu drudzy żołnierze Galeacyusza wypadli/ i zbili ich szesnastu/ a sam Bomes Armeniak ranniony/ tegoż dnia zginął/ i tak Pan Bog Szyki Schizmatyckie pomieszał.

Arrol Angielski od Panów błędami Wilełfa karamonich namowiony/ nowę się rzeczy Kościółowi przeciwne wazył/ i zakazał prosić Beneficia Kościelnych od Papieża i Biskupów/ i wygnanie na tych nakazane/ Ktorzyby sprawowanie/ i rzady Kościółów od Stolicy brali/ lub się Arrolowi o to Arcybiskupi/ Antuarwyski i Eboraceński/ sprzeciwiali/ ale Boskie karamy nie za to nam przyspialo/ bo się na niego sprzysięgli nieprzyjacieli tego/ aby go z Królestwa zrzucili/ co się też stało/ a Papież wyroki owe od Arrola dane kasował/ i Karowe wydał na te/ Ktorzyby je wykonać śmieli/ aż Walsingham pisał/ iż Posel Papieński Arrola naklonił na przywrócenie praw Kościelnych.

Jeszcze się w Anglii szczyli Wilełfowie/ i nie tylko ich Łatey Baplaniski urząd sprawowali/ ale i na Baplanstwo świecił i inie/ i niewiasty. Takim się Biskupem przez list fałszywy czynił Jacobus Juliacensis, i w Niemcach/ i w Belgium świecił drugich na Baplanstwo/ ale przekonany o to Swiętołradztwo/ nie na ogień szazany/ ale aby czuł dłużey w Kościele wzorcy wypuszczony/ gdzie boleć przyćśniony/ swoy grzech potępił/ i o lżeyszym śmierć prosił/ i tak był ściety.

Tego roku Papież Bonifacyusz kanonizował Swięta Brygittę/ i święcić dzień szesnastego tegoż miesiąca kazał/ wydawszy o tym pisanie swe do Biskupów. Żywot jej opisany od W. E. Piotra Skargi S. J. i inych.

W Polsce gdy Bożeta Arcybiskup Gnieźnieński umarł/ Jan Arropidol/ iako przedtem otrzymał Poznanski/ a potem Auiastwie Biskupstwo/ tak zabieganiem u Antypapę chciał dostać Arcybiskupstwo. Ale Arrol Władysław się mu sprzeciwił/ tak iż i Auiastwie utracił/ i potym od Zbigniewa Brzeskiego/ Marszałka Koronnego/ ze wszystkiego wyrzuty/ aż potym w Pomeranii inie mu dano Biskupstwo/ a Bonifacyusz Papież (bo się Polska do Antypapę nie znała) na miejsce Bożety z woli Arrolewskiej dał Dobrogosła Nowodworzkiego/ tak Bromer.

Bajazates zdradliwie miast Chryścianskich dostawał/ choć z niemi pokoy zawierał. Tak pod zastoną pokoyu kazał swoim/ iakoby na dostanie rzeczy potrzebnych/ do Sylistryi/ i Nikopolu chodzić. Sylistrzanie im nie dowierzali/ ale Nikopol do siebie je puszczali. Wiedząc gdy do Anatólii odia-

3.  
Francuz na Pa-  
pięza i Władys-  
ława Woytowa  
z Armeniaksem.

Ale to zbite.

4.  
Krol Angielski z-  
kazu prosić Pa-  
pięza o kasowa-  
nie beneficjów.

5.  
Wilełfowie i Nie-  
wiasty Kiedzi-  
mi.

6.  
Kanonizacja S.  
Brygitty.

7.  
Do Antypapę się  
Polska nieznala.

8.  
Nikopolu zdrada  
Bajazeta dostawa.

chali

chali Bajazet/ żeby się go nie obawiali Nikopolitani/ do ich miasta Ferises Beg trzypięćsetu Turków z Armato skryto wysłał/ tak/ żeby po trzech albo po czterech wchodzili/ wrzasko dla dostania rzeczy kupy/ aż gdy się ich z miasta wróciło dwadzieścia/ i w bramie niby czekali/ dziesięciu pozostałych/ dobyły broni/ Bulgarską straż powycinali/ a jednego z swych do inych Turków/ Ktorzy na zasadzce byli/ a potym do Bega wyprawili/ dając znać o opanowaniu bramy/ Ktorzy gromadnie przysłuchawszy/ do miasta wtargnęli/ miasto się na nich wysunęło/ w tym bitwa/ ale Turcy większą swych liczbą wygrali/ i miasto opanowali. Skarzyli się przez Posły na te zdradę u Bajazeta Chryścianie/ a on odpowiedział że się to bezemnie działo/ Ktorem był w ten czas w Anatólii/ ale miasta oddać nie moge/ bo prawo Mahometowe nie dopuszcza. Gdy zaś Bulgary i Misy Turcy nacierali/ Zygmun Krol Węgierski o te się Krzywdę upominał/ u Bajazeta/ że mu ziemie te na leżda/ do Ktoey prawą nie ma/ ale on Posła tego zatrzymał/ aż prawie wysłali/ Ktore Bulgary opanował/ a gdy domy uzbroid/ zawolał Królewskiego Posła/ rzekł/ że dość praw mam do Bulgaryi/ gdy i ściany/ na Ktoeych zbroie moje wiszą/ o tym prawie moim świadczą. Gdy zaś potęgą Turcką co raz się szerzyła/ Manuel Cesarz Carogrodzki/ dla uproszenia pomocy na Turki udał się do Papieża/ zostawiwszy rzady przy Janie swoim Strzyżnym Ktoremu Dycą Androniką był oslepił/ że coś zamyslał/ i pograniczne meysca płodował. Obiecał mu Papież i inni Panowie pomoc/ ale nie dał/ dla tego/ że nie użcił Obrazu Arucyfi wyhytego na relikwie Chorepiskop/ mając za rzecz niegodną/ pomoc temu dawać/ Ktore się niechciał Okrzyżowanemu poklonić.

### Rok Pański 1392. Bonifacyusza IX. 3. Wacława Krola Rzymk. 14. Emmanuela II. 9.

Antypapę Robert z Ludwikiem Andegawenskim na to się usadził/ aby z Królestwa Sycylijskiego wypędził Władysława/ i znaczna flota go od nich potkała przez Santewerynary/ ale gdy Bonifacyusz mu na pomoc zszedł/ Tomacella z wojskiem/ powoli się bardzo wzmocniwszy Władysław Andegawenski wojsko rozproszył. Chciał Papież/ aby Marya Kazirodzkie Małżeństwo Marcina Aragonczyka Ciotecznego swego odrzucił/ aby dalszej Sycylii Państwo obiać mogła/ ale nie nie sprawił. Przypłynął znto do Trynarky ten Marcin dobrze opatrzone flote mając/ i Panem opanował/ Alaromondusa zniósł/ Manfreda ze wszystkiego wyrzucił i uwieził/ a czym przestraszeni Trynarky/ poddali się Aragonczykowi/ ale na wiosnę wybili się z ich władzy Messana/ Syrakuzy/ Katana/ i gdy ich postępyli/ przy Antypapie stojących/ Papież się za nieprzyjacieli Kościoła ogłosił.

W Dobrach Swiętego Piotra niezgodą była domowa między Pany/ tam z woli Papiekiej rzadzacemi/ a to dla ambicyi między Antonim Komesem Montis Feretri, Barolem Galeortym/ i Pandulfem Malatesta/ Ktore opanował Tudert/ niewdzięcznym się przez to Kościółowi pokazując/ ten pozwany przed Papieża/ przepraszał go/ i łaskawie się z nim obśedł Papież/ żeby fałszy Antypapę nie umocnił/ dał mu tedy sprawowanie Tudertu/ żeby jednak do skarbów Papieckich co rok dawał trzy tysiące czerwonych złotych. Tymże sposobem postąpił sobie z innemi Pany/ Ktorzy rzady niektórych miast/ sobie byli przywłaszczali. A że Florenzyków i Bononczyków od przykrej wojny wybałwił z Galeacyuszem Wicekomesem Medyolańskim/ z Ktorem ich przez Posły swe pogodził/ iawne poddaństwo Bononia i Imola Papieżowi oświadczył/ obiecując się nie poddawać żadnemu świeckiemu Panu/ a on im też wiele nowych przywilejów nadał/ i dawne potwierdził/ aż ten pokoy nie długi był między uspokojonemi/ bo iż w ugodzie na Araracyusza/ Ktore był z Florenzykami i Bononczykami/ przeciw Galeacyuszowi/ włożono te klary/ aby dał Galeacyuszowi/ pięćseto tysięcy czerwonych złotych/ po piętnastu tysiący się wypłacać/ ciężko mu to było/ z całym wojsko przeciw Galeacyuszowi zebrał/ i znowu się na niego spręził/ a Flo-

9.  
Bulgary tak Tur-  
czy opanował.

10.  
Manuel pomocy  
Papieża prosił.

1.  
Rzeczy Sycyli-  
jskie.

2.  
Włoskie rozruchy  
godzi Papież.

Rz

tenczyli



3. Związek Lotrem nazwany. renczyli i Bononczyli i innemi miastami: a że te miasta w lidze stojące nie mogły zoldu wypłacić żołnierzom/ oni związek uczynili/ który Lotrem nazwali dla Lotrostwa i rozbotow; i heretury plądrowali/ wiele tam pienie- dzy wyciągając.
4. Król Francuski Schizmatyk, ma- nia skądą, ofia- rowany do S. Ai- chard. We Francyi Karol Posty Arol pomnożył Schizmy/ gdy na Ro- mejską Brytanię w gorącą wielką/ i nie zdrową z wojskiem się ruszył/ od ro- zumu odchodził/ co historycy w nim za pokaranie Schizmy uznawali/ zaczęli między Strykami Arolowskimi i Bratem tego Królestwa Aurelijanem o rozdzienie Państwa/ Kłótnie urosły. Ofiarowany Arol z wojsku na oddale- nie manij/ w Aspre do S. Aicharda Opata niegdy dziewici set Minichow/ z których za trzy dni umarło 345. i cudami słynęły/ który też to S. Aichard na Czary zowiąwał owego wiersza z Psalmu: *Proteixisti me Deus a conventu ma- lignorum*, etc. Gdy potym Arol od manij był wybawiony/ pozostawił Schi- zmy odrażać/ i na złazenie się dawne Rosciotow nąchylał. Lecz gdy potym i temu zachciało się w masłarach stać z Satyrami/ którzy mieli odjecha- z pior i z siersci namasłaney Kłótnie i słuszą materją/ że nie ostrożnie się o- gnia dotknął/ ledwie nie zgorzał/ by ktoś był nie przylumił ognia zarsuce- niem fiat/ ale inisi trzej masłarnicy zgorzeli zaraz/ drudzy we dwa dni.
5. Masłarnicy zgo- rzeli. Philip Książę/ nazwany Smiatym/ we Flándryi przymusił lud do An- typapy i odświeżenia. Słuszenie wrzaskom przystąpił/ ale gdy się ogień w Plebanii zajął/ a Biskup Kiezy świecił/ Brat nań powstał/ że dla niego ten ogień/ przepuszczony/ iako dla Alementyna albo Schizmatyka przy Antypa- pie Alementie stojącego. Wiedząc że się Książę tak Kłótni o to przykładał/ wiele Duchownych Minichów/ i inych/ słysząc że są wyłeterami Clementini, z Drugu miasta uciekli do Bolna i miasta inych/ i sami Brugensie na spo- wiedzi i na Komunię Wielkonocną/ do Gandawu zbieżdzali/ a w Drugu w Swiętą nikt z ludzi nie bywał/ że Książę tam byli Antypapiste albo Clemen- tini, tak mocno Flándrya przy Papieżu prawym stała.
7. Turczyn Silistry dostal. Balażetes chęć Sylistry dostać/ obległ to wielkim wojskiem/ i tak do poddania się go przycisnął. To się Londyce poddał/ aby uzbroteni wy- stali ze wszystkimi: a on im nad to obiecał swoje przydać chorągwie/ żeby be- spieczniej do miasta pewnego byli odprowadzeni. A gdy na drogi rozdzie- lone we czworo napadli/ Chrzescianie chcieli inisi iść drogą/ a Turcy inisi/ stad zwada i bitwa między nimi powstała/ i lub Chrzescianie zwyciężyli/ iedną/ gdy przypadli Acanzones i Turkow wspomogli/ pobito wszystkich Chrzesciianow.
8. Oświadczenie Kro- lowy Polskiej od- szedzie co jej za- dał. W Polsce Kłótnie były między Władysławem Arolem i Arolow/ że to niektorzy zaufnicy a osobliwie Podkomorzy Arolowski i Arola u- dawali/ i Gwilemą Austryacką/ iakoby do niej nie znacznie przystąpił/ kto- remu była naprzód zrekłowana. Ale Arolowa wyprysnęła się tego/ w- czym to spetnie udawano: żartym Podkomorzy o te niesławy Arolow/ so- dzony był w Wislicy/ gdzie gdy nie mógł tego dowiedzieć/ tak udawał Arolow/ osadzony/ aby pod lawą odwoływał głośno/ co o niej niesłusnie u- dał/ i tak zgodą między Arolem i Arolow była. piśe o tym Aromer.

### Rok Pański 1393. Bonifacyusza IX. 4. Wacława Krola Rzymu. 15. Emmanuela II. 10.

1. Ankoną od Anty- papy odświeżone. Ankoną/ która stała przy Antypapie i Ludwiku Andegawenskim/ i wiele z tego stronie Papieskiej uczyniła/ Bonifacyusz przeprosząc przez swe Posty/ temu się poddał/ wyznaczając te lastawości przyjął Papież i od censur Roscielnich uwolnił/ napominając/ żeby przeszłe występki stateczną poprawą zataili.
2. W Peruzie bunt na Papieża. W Peruzu bunt powstał przeciw Papieżowi/ i wiele mu Bänderęj z naprawy Rzodce miasta dostarczyli/ i Bąrdynatom/ że im alienacyi zna- cznej dobrze nie dozwolano. A gdy Bąrdynali przed ich zaciągłością ucie- kli do Papieża/ oni drzwie wybiwszy/ Papieża wywiedli z miejscami/ tak/ iż musiał

- musiał z tamtąd wyjechać do Asyżu/ zostawiwszy Pileusa Bąrdynala Po- stem swym/ który Peruzianom do poddania się Papieżowi nakłonił. Gdy zaś był Papież w Asyżu/ Rzymianie go przez Posty swe zapraszali/ do Rzy- mu dla wielkiego bezpieczeństwa. On żeby dawna swawola Rzodcow miasta ustronił/ obiecał się wrócić do Rzymu w te Londyce. Naprzód/ a- by Papież Senatora Rzymskiego podawał/ potym/ aby Papieskich dworzan mu wrata w pe- do Capitolu na Sąd nie brano/ nad to/ aby Roscioty mieyskie i mieysca Swie- te i Szpitale z dobrami swymi od podatkow były wolne. Na co gdy Rzymia- nie przystali/ Papież się do Rzymu powrócił/ nowe Rzodce tam podał/ u- mocnił mury/ Capitolium, i Molem Adriani, i wszystko spokojnie opanował.
4. Tego roku Balażetes Cár Turcki obległ Carogrod/ a gdy Zygmun- t Arol Węgierski z wojskiem wielkim nań pod Nikopol przystąpił/ on od- stopiwszy Carogrod/ wpadł w Węgiersko ziemie/ gdzie po rożnych z We- grey utarczkach/ wpadł w ich oboz/ i ich rozproszył/ dopiero się do obleżenia Carogrodu wrócił/ tak go przycisnął/ lub dobrze z murów mieyskich bi- ty/ że musiał z nim miasto w te Londyce pokoy zawrzeć/ naprzód aby Turckim Aupcom iedną ulicą w Carogrodzie była pozwolona/ potym aby tam był ieden Włeczet Turcki/ naostatek/ aby co rok Turkom dawało mia- sto daniny dziesięć tysięcy czerwonych złotych. Przedtem był Nikopol obległ Zygmun- t Arol Węgierski/ ale Balażetes na pomoc miastu z wiel- kim wojskiem przystąpił. Wderzyli nań naprzód Francuzowie którzy byli z Zygmuntem/ ale wnet tyl podali/ i konie puszcili/ piekło się bili/ i uchodzi- li/ ale starci od iędzy Turckiej. Przestraszeni tym Węgrowie/ w rozpy- posili/ i oboz ich wzięty/ a Arol Zygmun- t ledwie uciekł przez Dunaj/ utrąci- wszy w bitwie swych dwadzieścia tysięcy/ lub Turkow padło sześćdziesiąt tysięcy. Karol Arol Frankow posłał Zygmunta na pomoc Stryczne- go swego Komesa Niewernskiego/ lecz i ten ze trzema tysiącami Stran- ców poimany i odarty/ a w sierniegi przysadzany z swymi/ od Balażeta wysłany/ lub dla tego/ że był król Arolowski z pięćdziesięciu innymi/ którzy by sobie obrał/ wolności dąrowany/ a inni wszyscy przy nim pozabici/ i na skutki porobani.
7. Leo Arol Ormianski w Paryżu umarł/ i z nim prawie nadzieja Ziemi Swiętej odyśania upadła. Namawiał Pany Chrzescianski na Sarace- now/ ale nie sprawił. Celestynow w bieli pochowany.
8. Hispani tego roku do Insul Kanaryjskich albo Fortunatas przypłynę- wszy/ pod Lanzaroto iedną z tych Insul/ bitwę stoczyli z tamiecznym Pogani- stwem/ i pole otrezymawszy/ Arola z Krolow i wielę inych poimali/ i z ko- rzyscią znaczna do Hispanii powróciwszy dali znać/ takieby szczęście było/ te wyspy opanować. Zła tych czasow Marya Specjalista trzeciej Reguly Swiętego Dominika. Ta którego dnia Komuniowała nie nie iadała/ i z ran Chrystusowych słodczy niebieskiej zakusila. Widziala Najswie- tly Sakrament z iednego Rosciota do drugiego się przenoszący. Duże w Czystcu będące obaczywszy/ część tej maki na się uprosila/ tak długo się trapiąc wlosiennicą i dyscyplinami/ aż to wybiła.

### Rok Pański 1394. Bonifacyusza IX. 5. Wacława Krola Rzymu. 16. Emmanuela II. 11.

1. Wz było Francuzom Schizma obrzydło/ dla tego chęć ziednoczenia Ro- sciotow/ wyciągali po Robertie Antypapie/ aby złożył swe Papieństwo/ i Sorbona go upominala o znieślenie odświeżenia. Tak Sorbona Arolowi wyliczała skutki odświeżenia opłakując/ iako swiętokupstwo/ wynie- sienie niegodnych na urzędy Rosciotow/ umniejszenie wśedzie egi Posty/ tak/ żeby dawni Oycowie/ gdyby żyli/ Rosciota nie poznali/ heretysi rozse- rzenie/ co wyliczała/ w Arola wstawiali/ aby nalegał u Antypapy/ o abdy- kacya. I sam Piotr de Luna nie mógł bronić w tym Antypapy Klementa i Antykardynali znosili się około ziednoczenia Rosciotow. Najlepiej się



2. *Antypapa umarł.* zdał sposob/ aby i Papież Bonifacyusz i Antypapa Alemens złożyli godność/ a Kardynali obojczy strony złożyli się na Elektora Papieża. Wpadł ztąd w melancholię Antypapa/ gdy widział/ że Francuzowie Awenionskie tego Papieństwo znieść chcieli/ i Piotr de Luna toż z niemi trzymał/ zaczęli na apoplexy umierać niedźny wsiękich niewolnik/ u których na łasce zarabiał/ o co go prosił/ pozwalał/ dobra Kościelne Łaskom porozdawał/ za czyni niewielki/ podarunkami sobie drugich tędna/ a sam tak zubożał/ że wsięko zastawić musiał/ co miał u Ferdynanda/ Rhodyjskiego Rycerza. Tego też samila Książę Gebennenskich z Bostiego skarcia zniszczał/ tak/ że Księstwo do rok Sabauda przyszło. Po tego śmierci Francuzowie Antykardynalów prosili/ aby nikogo na tego miejsce nie obierali/ żeby łacniej Schizmę ustało. Ale oni odpowiedzieli Arolowi/ że bez głowy być nie mogli. A choć im Kardynalstwa Bonifacyusz obiecał/ gdyby się z Kościołem pojednali/ i tędna za rzecz nieprzystojną mieli poddawać się następce Verbana/ od Eto- rego się odłączyli. Postanowili tedy inszego obrać następcę Alemens/ Eto- remu przysięge wiec nakazali/ że miał ustąpić z Papieństwa/ gdyby Bonifa- cyusz toż złożył/ żeby zaś od wsiękich był nowy Papież obrany. Wiece że Piotr de Luna pokazywał po sobie chęć wielką na znieśienie odświeżenie/ a abdykacyi Papieństwa od Alemensa wyciąganej on był przychylny i Autor/ rozumieł/ że i on sam gdy będzie obrany za sukcesora Klemensowego/ ustąpi latwo z Papieństwa/ tego tedy obrali Antykardynali/ których było dwadzie- ścia i jeden/ i Benedyktem trzynastym go nazwali. Wiece tedy u niego Francuzowie przez trzech Książę rodów Arolewskiego/ to jest/ dwu Stryków Arolewskich/ Książęta Biturygów i Burgundyi/ i przez Brata Arolewskie- go Książęta Aurelianskiego i inszych Panów/ także Sorbona nalegała o ab- dykacyę/ i dla przysięgi o tym uczynionej/ ale on na przysięgę nie dbając/ nie myślał o abdykacyi albo złożeniu swego Papieństwa/ choć z przodu nie zdał się gardzić tą porażką o abdykacyi/ i tak od siebie przed tym dano/ ba i drugich Arolow na to wiodł Arol Francuski/ aby mu toż radzili. Przez Kładał on przez Biskupów posłanych do Arola Francuskiego wiele trudno- ści/ około obierania trzeciego Papieża/ nadszicie tędna czyniac/ o siedno- szeniu Kościołowi/ że się bał/ aby się do Papieża Bonifacyusza nie obrocili/ gdyby się im iawnie sprzeciwili. Potym u Hiszpanów zle udawał Francu- zowi/ i takoby tylko chcieli Francuzów Papieża/ czym się Aragończykowie zapo- lili do zatrzymania Schizmy/ gdyż ten Petrus de Luna, był Aragończyk. O- głosił też Panom Chrześcijańskim przez listy/ swoje Elektora. W tym Bo- nifacyusz Papież do Arola Francuskiego i Schizmatyków Kardynalów/ Postów wysłał/ na zjednanie zgody Kościelnej/ oraz z władzą rozprzeżenia/ od censur/ i opisanie sposobu/ w taki mieli być przypięci do Kościoła/ i ta- kie wyznanie uczynić. Ale Francuzów nie mogli do tędności nakłonić/ ani Hiszpanów/ którzy trzeciego Papieża po tej abdykacyi chcieli.

3. *Nowy Antypapa obrany Piotr de Luna, nazwany Benedyktem XIII.* W Hiszpanii wielkie były domowe rozruchy/ i mało tam Mauirowie nie wtargnęli po zbitym Marcinie Bąrbudzie Łusztanicyku/ Etorego za przysługę na pewnej poręczyce Arol Bąstle uczynił Mistrzem Rycerzów de Alcantara. Tego Jan Sagus, miłany niby za Świętego/ zachęcał na Maui- ry o Wiare/ obiecując zwycięstwo. On tedy do Arola Mauirow Grana- tenskiego wyprawił swoich/ przez których na poiedyneł go z sobą wyzywał/ a jeśli by tego niechciał/ aby się ze dwudziestą/ albo trzydziestą/ albo stem swo- ich/ tego Mauirowie starli/ choćby chcieli dwakroć więcej swoich na te u- tarzyskie stawić. Gdy te tego odwagę lud usłyszał/ do trzech set i tądzy tego i tysiąca Piechoty/ prostego pospolstwa się do niego przylączyło na pięć ty- ściecy bez zbroi/ tylko z pociskami/ procami/ kłami/ odradzano mu te rzecz/ ale nie słuchał. W tym Arol Mauirow mając Piechotę sto dwadzieścia tyściecy/ a i tądzy pięć tyściecy/ przypadł na Hiszpanów/ wielkością wojska za- strąszył/ w Etoce zwyciężył/ naprzód Piechotę nie birno starzył/ a lub się ta- zda Hiszpańska bronila dobrze/ tędna i ta zbita/ i Bąrbuda sam zabity/ w Eadym niebezpieczeństwie mógł sercá nieustraszonego/ i tak go na tego na- grobku

grobku chwálonoz/ lub potym/ gdy to Arolowi piątemu Augustowi/ o nim powiedziano/ rzekł/ wierze/ że on nigdy świeczki tędnej palcem się nie do- tknął/ ani zagaścił.

Na Wschódzie Bążazetes Ku Cárogradowi się udał. Stągnął naprzód za Bosphorem albo morzem Tureckim/ przy Dąmku nowym albo Neocastrum, Etozy zowią Czarne Wiece. Trzy ich tam jest/ tędna wyżej/ a dwie nad Bo- sphorem/ od Turków wybudowane dla wolniejszego przeszcicia wojska do Cárogradu/ o mile odległego. Wiece tam wielu trzymają/ i Etozy się tam dostali nie wyniła. Z tąd też tedy przez Posła swego rozkazał Manuelowi Cesarzowi/ ustąpić sobie Cárogradowi/ albo się bronić. Cesarz przestraszony dąnine mu doroczne obiecał/ o pokoy prosić. Pozwolił Bą- żazet/ ale/ co się przedtem rzekło/ żeby tędna ulicą tam była Turecka/ z swoim Bądem albo Sedzio/ zaraż im tam dał swego sedzię Bążazet/ i tógro- tak długo się tam Turcy trzymali/ aż Bążazet Temurlengus albo Tamerlanes, zwyciężył i w Ełarkę wprowadził/ dopiero Cesarz Cárogradzki Turków z mi- sta tego wygnął/ i Meczety ich zepsował.

Władysław Jagiello w Polskę nabożeństwo pomazał. Bo na Ale- parzu Kościół Świętego Krzyża wystawił Benedyktem z Prągi przy- zwanym/ Etozyby Słowiańskim językiem Mnie miewali. Także Alastor Barmelitów na Piaśku wystawił/ i Psalterystów na Tumie Bąłowski- fundował. Za to tego nabożeństwo Pan Bog mu szescił/ bo i Woiewo- da Wołoski się mu poddał/ a we Lwowie mu przysięgę oddał/ i z Litwy Arzyaki z Ełesta ich wygnął/ Etoż plądrowali złączywszy się z Witoldem Stryeckim Arolewskim/ ale nieprzystajnym Arolowi/ i Pąstwą w Li- twie pragnącym. Mieli Arzyacy wojsko wielkie zebrane z Niemiec/ An- glow/ i Francuzów/ Etozym tezy lata Witoldowi pomagali przeciw Aro- lowi/ i Wilna już mało przez zdradę nie wzięli/ ale ta wydana/ a oni od Arola z Ełesta zbiti/ ostatek rozproszono.

W Anglii Wileksławie tylko na tym stali/ aby dobrą Kościółowi wydarli/ dla czego na Duchownych i stał Mniški następować przytko. Prosiło tedy Duchowienstwo Rycharda Arola/ aby z hiberny przyjeżdżał/ a Kościoły ratował. Słyszac to Arol pobożny/ dawszy pokoy woynie oko- lo dobre ziemskich/ o Bostie się zastawił/ tam przyiąchawszy i tąd Panów sprzytających Lollardom/ i groził im/ jeśli by ich umacniali. Gdy zaś ble- dow tych się przed Arolem/ teden odprysiegał/ Krol mu rzekł/ I ja przy- sięgam/ że jeśli te przysięgi nie dotrzymasz/ śmierci nazyżysz się nie wy- dżiesz. Co drudzysłyszac/ byli skromniejszy.

We Szwecyi Krol/ Magnus nazwany/ na rostkossy się udał/ o Rzeczpo- spolita nie dbał/ przysięgi na Koronacyi uczynione łamał/ przytky podda- nym przez podatki/ i ich dobre odbieranie. Gdy go Duchowni napominali/ aby Krolestwa nie gubił/ i pomysł Bostey na się nie zaciągał/ on przysię- gał/ iż życia swego i zwycięzów nie odmieni. Nie mogli tego znieść Szwed- dzy/ i tak z Pąstwą go złożyli/ a Olbrycht Krolew uczynili/ minawszy Ło- quina Syna Magnusowego Oycu podobnego. Olbrycht Niemcami/ Eto- rych był z sobą dość wprowadził/ bązo na Krolestwie nąrabiał/ ich porad- zążywając/ a Panów Szwedzkich nie/ Etozych też sprawy smiechem zbywał/ domow zacnych Corki za proste Niemce poniewolnie wydawał/ nieznosne dąniny od nich na woynie wyciągał/ na siedzicie też wolnym to ustawił/ aby cudza trzecia majątność/ iego była. Gdy tak ucisnieni byli Szwedzi/ Mał- gorzata Krolowa Norwegy i Dąni ofiarowała się na ich wybawienie/ byle tey Krolestwo dali/ i niektórzy się na to skłaniali/ zarym wo- na była między Krolew i poddanymi/ Etozy gdy się na Małgorzatę Krolową z wojskiem zebrał/ bitwę przegrałszy/ w ręce Krolowy z Ery- kiem Synem przyszedł/ i w wiezach u niej zostawał/ a toli Szwedzi inszego Krola/ ani Małgorzaty przez lat siedm nie przyjmowali.

7. Czarne Wiece nad Bosphorem.

8. Bążazetowi Cą i tógro się okupu- je.

9. Krola Polskiego nabożeństwo i szczęście wo- lenne.

10. Wileksław, Krol Angielski uskrą- mia.

11. Krola Szwedzi skłádają.

12. Następca iego Kieży Szwedom.

13. Krolową Durską Szwedom prze- da Niemcom o- bronila.



# Rok Pański 1395. Bonifacyusza IX. 6. Wacława Krola Rzymfk. 17. Emmanuela II. 12.

**1.** Dy Piotr de Luna, przez swe zacne Posły Krol Francuski nie mogli na-  
W Francyi rada o znieśieniu Schizmy.  
Klontć do złozenia Papiestwa/ dla znieśienia odświeżeniostwa; ziadzy  
byli w Paryżu/ gdzie sie naradzano o tym. Tam Egidius de Campis, na  
zgładzenie Schizmy/ podał trzy sposoby; Concilium wólne/ Cessya z Papiest-  
wa/ i Kompromis/ to iest aby sie na arbitros, abo rozodeł niektorých zdali/  
ktorychby sobie obrali oba/ Bonifacius i Petrus de Luna. Nie podobal sie Fran-  
cuzom sposob przez Concilium wólne/ zeby sie zadržymanego tak dlugo od-  
świeżeniostwa brzydłość na nich/ publicznym Oycow zdaniem nie wyiawila;  
i Kompromis do ktorego ich wiodl/ przed swoia Elekcyo Piotr de Luna/ wi-  
dzieli ze ich zdradził; na cessya przystali; ale ich to omyliło; bo prawdzi-  
wego swego Papięza na to przywodzic Katołicy niechcieli. Zeby tedy swo-  
ie krzywoprzysięstwo pokrył Antypapa/ przez nowego Antykardynala pi-  
smo wydał radzoc/ Kompromis owym trzem Krolewskim Posłom/ raczy/  
niz ustąpienie i abdykacyo Papiestwa; ale nie przystali tego zdania Anty-  
kardynali. Sorbona też obmyślając/ takto upor Antypapy przelamac/  
smialo mowila/ ze sie Kłotew tego nie miała obawiac/ ktora sie o znieśienie  
Schizmy starala/ i ze od iego dekretow moglo sie appellowac do Concilium,  
i sposob appellacyi napisany. Dla tumultu tedy wszetego/ postanowil  
Piotr de Luna Posłom do Honorata Romeś. Sundow/ i do Rzymian/ aby  
mu wolny przystępek uczynili do znieśienia sie z Bonifacyuszem. Ale to  
slyšac Krol Aştelle/ i Krol Aragonski/ u Karola Krola Francuskiego  
przez Posly swe nalegali/ aby takto stal przy Robercie przeszlym Antypapie/  
tak stal przy iego następcy/ i zeby w niebezpieczeństwo go nie podawal do  
Rzymu/ a nie wartil/ ze Luna iest Papięzem. Pisal też Papięz do Wacława  
Karola Rzymfskiego/ i do Kłozot w Cesarstwie Rzymfskim/ aby sie przy-  
lozyli do iedności Kościelney/ przez znieśienie Schizmy; zacyz oni wysylali  
swych do Piotra de Luna, aby zlozyl ten tytuł/ ale ich tak tak Francuzow  
zbywał. Starał iednak Bog Jana Karola Aragonfskiego/ ktory Ara-  
gonow do tego odświeżeniostwa przywiodl; bo na łowach strasina go wilczy-  
ca prześlachyla/ tak ze z konia spadl i byl złamal. Karal Pan Bog i  
Henryka Karola Aştelle przy Antypapie stojacego/ i domowa wojna i po-  
stronka od Maurow/ i zdrowiem do spraw odprawowania/ nieposobnym;  
i Kompostelli Arcybiskup/ ktory od Antypapy odstepuac mowil/ ze Awe-  
nionscy Papięze bezprawnie/ a Rzymscy prawnie obrani sa; botac sie o to  
Karola/ do Luzytanij ustopil/ gdzie go Bonifacyusz Brakarenfskim Arcybi-  
skupem uczynil/ takto Mariana pise.  
**2.** W Neapolitanfskim Krolestwie/ choc utwierdzic Władystawa Papięz/  
przez Posla swego zachodził pilnie/ o przywrocenie temu Neapolu; i wo-  
sko mu opatrzyl/ tazy cztery tysiacę/ a Piechory sześć tysiecy. Ktorem  
on/ Rapue i Awerse sobie podbil/ i Neapol oblegl/ gdzie miał z mieszczy-  
nami; ale ze potezne tam bylo Ludwikowe presidium, i nowe woysko na  
odsiecz sie wybieralo/ musial ustapic; a zeby te listy Papięzowi odwdzie-  
czył/ Soranfskie Państwo abo Comitatum, i inne dobra ofiarowal tego Po-  
krewnym.  
**3.** Białazet trwal w swym okrucieństwie/ lubo se blazen temu mily nieco  
utracał. Bo gdy na Badyławow abo sedziow o sady przewrotne kazal/ aby  
sie do miasta pewnego w Bithynij ziaćali/ gdzie mieli bydź w iednym domu  
spaleni; Kalibassa choc ich wybawic/ Błaznowi Białazetowemu wiele obie-  
cował/ gdyby do ich wybawienia dopomogl u Białazeta. Błazen ow niby  
na droge sie ustroiwszy przyszedl do Białazeta/ i prosil go/ aby mogl ia-  
chać do Carogrodu. Spyta go Białazet/ po coby tam chcial iachac; odpo-  
wie/ abym tam u Cesarza uprosil ze czterdziestu Kalogerow/ to iest Mat-  
chów Greckich. A na co? spyta Białazet/ odpowie: ze Kalogerowie umie-  
i9 czytać/

1.  
W Francyi rada  
o znieśieniu Schi-  
zmy.

2.  
Sorbona przečin  
Antypapie pomsta-  
wa.

3.  
Krolowie Hispan-  
scy za Antypapa.

4.  
Krol Aragonfski  
Schizmatyk sye  
zlamal.

5.  
Biskup Kompo-  
stelli Antypapy od-  
stepuac.

6.  
Władystawa ra-  
tunek Papięz.

7.  
Białazet blazen  
od okrucieństwa  
odwodzi.

ia czytać/ pisac/ sa uczeni; a sedzia nie ma bydź nieukiem. Spyta dalej Ty-  
ran: A ci co ich chce zabic/ umieli tez co; odpowie: umiela. na to Białaz-  
et: czemu nie czynia co w księgach czyta? w tym Kalibassa przydźsie i  
odpowie: bo nie im z kárzu nie dać/ i nie nie maig/ za co sie żywić/ i tak  
musia niesprawiedliwoscia sie ratowac; zacyz trzeba im hoynosci twoiey.  
I tak pozwolil na to Białazet/ oraz ich wybawiac/ aby kto na sprawe ty-  
stac asprow wazaca/ sedziom dawal dwadzieścia asprow/ a od aktu spisane-  
go/ asprow dwanaście/ zacyz im sprawiedliwiey sedzili tak poratowani.

W Równie nalezione Reliquie Arzyza Swietego i Mirrhy od Mirrha od Swig-  
Swietych Trzech Krolow ofiarowaney Chrystusowi/ ktore z wielko czci rzech Trzech Kro-  
do Rosiolá tam/ Theobaldus Biskup wprowadzil.

Tego roku grad spadl na ktorym twarz ludzka byla wyrazona/ meška  
z broda/ białogłowska zawita z włosami rozczochranemi.

# Rok Pański 1396. Bonifacyusza IX. 7. Wacława Krola Rzymfk. 18. Emmanuela II. 13.

**1.** Do Kościelney sie iedności wiele tego roku obroćilo/ ktore od censur  
Kościelnych Papięz kazal uwalniac/ Biskupowi Narnienfskiemu.  
Arol też Francuski z Angielskim pokoy na lat trzydziestci zawarł/ nara-  
dzali sie o zlednoczeniu Rosiolow/ pod iedną Głowa. A choc nie zdalo sie  
Angliowi wieść Papięza na złozenie Papiestwa/ ale przez wólne Concilium  
po rozodzeniu sprawy/ Antypape zlozyc; iednak ze Francuz i Politycy na  
tym stali/ aby do abdykacyi obudwu przywiesic/ przystal na to i Angli/  
darmo sie spodziewając/ ze Piotr de Luna miał tey godności odstapic. Pro-  
siono tedy o to Papięza; ale odrzucil te Legacyo i prozbe/ takto pewnie nie-  
slusna; a w tym Luna wyprawl do Rzymu niektorých/ ktorzy wrzko-  
moko o  
pokoy Kościelny zabiegając/ nowe zámieszk tam wzniećili; ale sie to wynu-  
rzylo/ i zdrade Biskupa Segobienfskiego/ kazal prawnie karac Papięz. A  
ze roznym dawal Beneficia Kościelne i Piotr de Luna, a z tych niektorzy su-  
mieniem ściśnieni/ do Bonifacyusza sie udawali/ drudzy od ntego do Luny;  
wielkie zrod bylo w Rosciele zámieszk/ przeto Papięz/ wydał taki wyrok/  
aby kto nie pokazel listu swey promocyi od Stolicy Apostolskiej/ nie byl  
miany/ za Arcybiskupa/ Biskupa/ Opata/ i iniego Beneficiarium.

W Bononij ziawil sie nowy herezyarcha Franciscus Portarius ktory w  
Rosciele smial iasnie mowic/ ze Rosciol Katołicki iest tředowaty/ i Sa-  
kramentu nie daie/ tak iz zaden nie bierze lastki na Krzcie/ ale kazal go Papięz  
karac Biskupowi Bononfskiemu. Pisal też do Karola Angli/ aby na Lol-  
lardow pomogl Biskupom w sprawie Boskiej/ i uczynil tak Arol prawo-  
wterny. Na Synodzie też Londynfskim przeciw Wilefistom powstano/ i  
osmnasć artykułow Wilefa nowym dekretem potepiono; a Guillemus  
Windeford Minorita Ksiązke przeciw tymze bledom napisal/ mocno se zbra-  
iac; i sódzono/ Karano obrońcom tych bledow. Miedzy temi Babelus  
bluźnierca przenosil paołá nad Nayswietly Sakrament. Ktorego  
gdy sódzono/ cudownie do ust tego spusćil sie paoł/ ktorego widzac Kato-  
licy/ a syczac bluźniercy nawrocenia/ ledwie go od niego odegnali/ ale ze  
trwal w uporze/ spalony iest. Thomas Arundelius Arcybiskup Bantuaryfski  
kazal tych Wilefistow iawnie na Emynťarzu w Londynie palic; a ze i mto-  
dzi w Szkołach tych sie bledow nauczyl i ich bronil/ radzono mu i Akade-  
mia Oponienfska nawiedzić na zakazanie i zactumienie tey przekłetej nauki/  
gdzie też i tego uczono/ ze Pánienstwo i Baplanstwo/ nie sa stany od Boga  
pochowalone/ tylko Malzeństwo; ze Sabat czic trzeba/ i ze sie wieprzowego  
miesia zazywac nie godzi; ze dzieci Krzcie nie trzeba/ bo zadnego grzechu nie  
miele. Tenze Arcybiskup tak upornych Wilefistow ogniem karac kazal/  
tak tych/ co sie upamietali do tey pokuty przynaglali/ ze w Kosuli iawnie  
chodzoc Arucyfr trzymali/ po trzykroć przed nim klekając/ i caluic go/  
ktorym sie przedtym brzydili.

8.  
Mirrha od Swig-  
rzech Trzech Kro-  
low gdzie?  
9.  
Grad dzimny.

1.  
Pokoy Francuz-  
z Anglikiem. na  
lat 30.

2.  
Franciscus Por-  
tarius Kacer-  
mistr.

3.  
W Angli 18. arty-  
kulow Wilefa po-  
tepieno.

4.  
Bluźnierca Nayli  
Sakramentu.

5.  
W Otonianfskiej  
Akademij idkac  
bledy.

6.  
pokuta nánwro-  
nych.



7. Piekny przykład powściągliwości dał tych czasów *Luchinus Virvadius* Senueńczyk/ ten naprzód zapalony zło żądza ku ledney znaczney osobie/ nie mógł niczego dokazać ani namowa/ ani podarunkami. Atoli gdy iey maż na morzu z swemi Aupiami i substancya od zboycow zadržany był/ ona iuz aubozala nie matoć sie czym i dzieci żywić/ do Luchina siedszy/ swoje mu potrzeby przelożywszy/ na owe tego pierwsze zło żądze serce naklonila. Ale on zaluiać sie nad iey nedzo/ Ktora do tey odmiany cnoty pierwszej ię przyswodziła/ zbrzydził sie pierwszej swojej i iey zło chucię/ a one darmo z dżiećmi we wyszko opatrzył.

### Rok Pański 1397. Bonifacyusza IX. 8. Wacława Krola Rzymk. 19. Emmanuela II. 14.

1. Przeciwno odszczepienstwu od Kościoła tym barżey sie zapalił Arol Francyjski/ że słyszał od Syna Kiożęcia Burgundynow na wojnie Węgier- skiej poimanego/ gdy sie z niewoli wrocił/ iż sie zafasowala Grecya o Schizmie we Francyi słysząc/ i że z tey okolo swych Pasterzow niezgody śmialo sie Poganstwo. Prosił tedy na zjazd do Rhemow Wacława Arola Rzymkiego/ aby sie namowili o zniesieniu Schizmy/ ale tam/ iako i na drugim zjeździe do Frankfurtu tylko uchwalona Cessya Papieża i Antypapę. A lub Papież/ pewnym bedąc o swoim prawym wybraniu/ tey Legacyi nie przysłał/ Luna dopiero niechciał tey cessyi z Papieństwem swego/ przez co też wielka część swych Antykardynalow od siebie odrzucił/ że o iedności Kościoła nie myślił/ i Paryska go Akademia odstąpiła/ i w Awentonie na drzewiach Pałacu Skrypt o tym przybiła/ do przysięgi i nie wotpliwego Papieża appellując. Papież też do niego Posła swego Philipa Brankaryusza wyprawił/ aby go o sposobie zniesienia Schizmy napominał. Ale on na to nie odpowiedział/ tylko do Bonifacyusza swe Posły dwiema galcerami zbrojno opatrzonemi wysłał/ Ktorzy sie naprzód do honorata Romesa Sundanskiego udali/ i od niego wiecey żołnierzy wzięwszy/ do Rzymu iachali. Przysłał ich bowiem Papież/ a potym czterema Bąrdynalom zlecił/ aby sie z nim rozmowili o wykorzenieniu Schizmy. A gdy Bąrdynali wspomnieli abdykacyę Antypapę/ i żeby sie na iedno miejsce ziachal z Papieżem/ abo przez Kompromis na obranych z obojey strony arbitros/ aby oba sie zdali/ oni ani słuchac tego niechcąc odiać/ i na Antypapę u Jana de Vico Rządce mieyskiego/ Ktorego z Rzymu do Centumcellas przyzwali/ porę i Zamek Centumcellanski za dwanaście set czerwonych złotych zamowili. A gdy na obietcie tego Zameku jesił Antypapę Gonzala Sarreryusza/ niechciał go dać Jan de Vico/ bo z takę umowa był zakupiony/ aby samemu Antypapie był oddany. Stranetą bowiem Konjuracya na Papieża/ w Ktorey był Marcin Arol Aragonński/ Romes Sundanski i inni/ mając znowe/ aby Piotr de Luna do Rzymu woda iachal/ Ktoemu Jan de Vico zakupiony sta- re miasto obiecował/ a Romes Sundanski z insemi miał pochwyć Papieża/ i przymusić go do abdykacyi. Ale sie te zamysły rozbiły/ bo Piotr de Luna dla wielu trudności nie mógł do Rzymu woda iachac/ a Jan de Vico nie- chiał dać starego miasta/ poliby samego Antypapę nie widział/ a Marcin Arol Aragonński z Bąrcynonu przez Posły Piotra de Luna prosił o zlozenie tey godności.

2. W Rzymie też Synod Bąrdynalow i Biskupow uczynił Papież/ aby Synod w Rzymie sie naradzili o sposobie zjednoczenia Kościołow i zalcumienia Schizmy. Rozumiano bydz najlepszy sposob przez Concilium powszechne/ na Ktoe gdy sie Piotr de Luna nie stawił/ na sie wyszłych oburzy/ bo widza Francyzowie swoy bład przeszły/ i że fałszywy Papież nie ma wiecey prawa w Papieństwie niż Dyabel w niebie/ iednak niebezpieczno bydz mniemano/ aby Concilium było we Francyi/ gdzie wielu miał nieprzyjazynych Bonifacyusza Papież.

We Włoszech potęgą Francyjską umocniona Papieżowi podeyżżana była i przeto na iey nadwołtenie przywołał Anglikow i Janą Romesa Brę- tą Arola

6. ta Arolewskiego/ Ktozy to rad przysłał/ a Papież Arzyi Swiety podnieść i do niego sie na te Swieto wojne gągnac/ odpustami ich na nie cę- gnac. Atoli Arol Angielski temu przeszkodził/ żeby poKoju z Francyzami zawartego nie zerwał/ i że Janą bręta chciał mieć przy sobie przeciw sprzy- siegłym na swoje z Krolestwa zlozenie. Był między sprzysięgłymi na Tomasz Strzy Arolewski Kiożę Glocestryjskie/ i ten dany do Kaleru i tam udawiony. Nie rad był poKoju z Francyzem/ że rozumiał to/ iż nayle- piejby z nim wojować/ Kiedy od rozumu odchodził/ i za Schyzme zemsta Boska nań gzuwa. Dla podobnego podeyżżenia ściety w Londynie Rychard Romes Arundeliusz/ co on wesoło zniost/ i odpuszcłszy Batowi/ probował pierwey ostrza mieczu/ i rzekł. Dosć ostry/ czyn rychło co maż czynić/ ale iednym cę- ciem to spraw/ prośe. Po ścięciu tego strasne sny Krola trapiły/ gdy mu ten Romes stał przed oczyma/ A gdy usłyszał że go lud ma za meczennika/ i że do grobu tego ludzie sie ofiarują/ i wotwy dają/ Kazał ie pozdeymo- wać/ a iego w ziemi pochować. Nawet Biskupa Bantuaryjskiego na wygna- nie posłał/ a on siedł do Rzymu/ gdzie mile przyiety/ i Arolowi zalecony/ aby go do godności przywrócił/ czego gdy Arol nie czynił/ Papież go Ar- cybiskupem w Szkocyi uczynił/ a inzego dał do Bantuaryi tym czasem.

Tego roku Joannes Cetina/ i Petrus Dugnas/ Francyjskani/ pragnąc Maurow do Wiary Swietey przywieść/ w ich miescie Kzania przy wielu ludzi czynili. Napomnieni/ aby tego nie czynili/ nie przestali lub o to biczowani/ Dopiero Kąplani Poganscy do Krola sie udali/ aby sie o Kzywde swej sekty uisł/ i uprosili/ ściety ich tedy/ ale potym Boscioły pod imieniem ich wystawione/ i czeni iako meczennicy nie bez ozdoby cudow.

### Rok Pański 1398. Bonifacyusza IX. 9. Wacława Krola Rzymk. 20. Emmanuela II. 15.

7. W Awentonie powietrze było/ Antypapę z tamtąd wyiachal/ do Pon- tem Sarga/ i tam był na Boze Narodzenie ze trzema tylko Bąrdynalami. Gdy sie do Awentonu wrocił/ wrzłomo pieknie przyiety/ żeby go iacniey wieto i do abdykacyi przycisłniono. Arol też Arol w swoje opiece wiał Awenton/ i wyszłych tam/ a Piotrowi de Luna rozkazał/ aby usta- pil z swego Papieństwa/ bo według dekretu Rhemenskiego/ nie za Papieża ale za Antychrysta bedzie miány. Ale on przez dwu Bąrdynalow Arolowi odpowiedział/ że jest Papieżem/ i nim chce umrzeć. Gdy zaś przez inze Posły od Arola był o toż awizowany/ a także trwał w uporze/ Synod Pa- ryjski Duchownych/ i Akademia/ Arol uczynił/ gdzie Petrus de Luna deklaro- wany iuz nie Papieżem/ ale Antychrystem/ i dekret uczyniony/ aby mu nie- cęci Papiektiey nie wyrzadzali/ ani od niego brał Beneficia Kościelnych/ iako od Kzywoprzysięzce/ Heretyka/ Schizmatyka/ zdrayce i nieprzyjaciela Ko- ściola/ i Karanie nąznazone tym/ coby go nie odstąpił/ i z Awentonu nie wyiać. Słuchano tego wyroku/ a Arol gdy o abdykacyi molestował An- typapę/ on rzekł/ Ja nie naleze do Schizmy/ Ktoe jest w Gallji/ i z tamtąd ma bydz wyrugowane/ dla poKoju. Za wyrokiem iednak Arolewskim/ Antykardynali wyiać od Antypapę do Willanowy/ naradzac sie tam na iego upor. Z tych Petrus de Tureyo Skrypt nań wydał/ zadając mu here- zyj/ i przyczyny wypisując/ dla Ktoych go odstąpił Drugi Antykardynal Gwilelm de Agrifalo siedm nań dowodow wypisał/ że był abo heretyk/ abo Schizmatyk. Arol też Francyjski nań chorogwie wyprawił z Bucykaldem Wodzem/ aby go poimali/ na co i Antykardynali z Bucykaldem sie znowi- li. Ale Antypapę w Zameku obronnym potężnie sie Aragonskim prze- dium bronil/ gdzie i miny nie uchodziły/ w Ktoych bili oblezenci znalezo- nych/ i trwalo to do roku oblezenie. Henryk też Krol Baskelle zebrałszy w Komplucie Duchownych i Pánow świeckich/ i ludzi mądrych od posłuszeń- stwa Antypapę wyszłych przez dekret uwolnił/ a przecie do Bonifacyusza nie

6. Na Francyzow w Włoszech o wojku zamysła Papież.

7. Konjuracya An- glow na Krola.

8. Arundeliusz na Krola odważny.

9. Meczennicy u Maurow.

1. Krol Francyjski kaze ustąpić z swego Papieństwa Antypapę.

2. Synod Paryski nie miał Piotra de Luna za Papie- ża ale za Antychrysta i Herety- ka.

3. Piśń przeciw nie- mu Kąrdynali.

4. Oblezony przez rok od Francy- zow.

5. Hispan też od Piotra de Lu- na swych od- wiodł.



przystąpił/ ale i drugich od niego chciał oderwać/ za co odnowione nan od Papieża cenzury/ wydane przed tym od Urbana na Jana tego Rodzicę. Chciał też Papież przez Rycharda Arola Angielskiego do siebie przeciągnąć Krola Franków/ gdy tak Antypapę odstąpił: ale Rychard ani tego chciał czyścić/ i sam chciał po Bonifacyusie/ aby abdykacyę uczynił/ atoli niż od Papieża odstąpił/ radził się Akademii Oronienkiej/ która radziła/ aby do tego nie przysięgać Papieża/ którego Angli za Papieża uznali i przyieli z Arolem/ który mu też posłuszeństwo poprzysiął. Lecz radzili/ aby Concilium było nałożone od Bonifacyusza/ żeby na nie Antypapę i Krolowiemu sprzyjającym/ przyszedł/ a Oycowie zgromadzeni ten spor zakończyli: tesliby się Antypapę z Krolami swymi nie stawili/ żeby na nie Panowie Katołicy woynę podnieśli.

6. w Oronienkim zjeździe radzono Concilium.

7. Krolowie Aragonscy chce się oderwać od Antypapę.

Tym czasem mocą dostawał Trynakeri Marcin Krolowie Aragonski Mąż Maryi Krolowy/ ale mu się tak Schizmatykowi z Bonon/ z którym niesposobnym do tego Krolstwa sprzeciwiali Panowie przy Bonifacyusie stojący. Wtedy Marcin Krolowie zamyslał się oderwać od Antypapę/ ale Marcin Krol Aragonski Ociec tego/ nie dopuścił mu tego/ za rzecz nieśluszną mając/ aby się Syn Antypapie nie poddawał/ którego Rodzicę wiał od niego Krolstwo Sardynii i Korsyki. Ale gdy tak obadwa w odstępnie zostawali/ Bonifacyusz im/ i Sardynii/ i Trynakerii chciał odebrać.

8. S. Franciszka Rzymianka.

Była tych czasów Święta Franciszka Rzymianka. Ta gdy przez rok chorowała leżała/ a Czarownica chciała ją uzdrowić/ Święta to słysząc odegnała/ a Święty Alexy się tej pokazał/ bardzo świetnie/ pytał ją czy chciała być uzdrowiona/ ona gdy się na wola Boska zdawała/ Święty ją swote kostowno na nie wrzuciwszy cała ją uzdrowił.

9. Tamerlana po czajki.

Oprocz Bajazeta trapił na ten czas Chrzesciány Tamerlanes Han Tartarski/ był on z ubogiego Pastuchy urodzony/ i między pastuszkami wychowywał/ od których żartem obrany za Krola/ kazał im bydło wyszko przedać/ a koni i zbroje za to dostać. Było ich na pięćset z niemi/ naprzód na kupieczie Karawany uderzył/ złupił je i między swote żołnierze te korzyść podzielił. Wyprawiony od Krola Perskiego na jego postroimienie/ Wódz ieden w tysiąc koni/ Ale Wódz łagodni słowy ułoty/ po przyjaźni do niego przyszedł/ i u niego łaskę znalazł/ tak/ że mu Krol dał część wojska/ którym on woiując Krolom się Perskim uczynił/ i Ormian/ Babilonii/ Syryi sobie podbił. W wojsku karności przestrzegał. Złod gdy niewiasta się starzyła na dżdża iego/ że się mleko i trochę sera porwał/ kazał jej go poznać/ i zaraz go proć/ i nagrodzić tesliby się co z tego w nim znalazło/ inaczey ona miała być Karana. Gdy przez Syryi iachal/ oraz tam garniec złotey monety na roli znalazł/ o czym gdy mu dano znać/ on na monete patrząc pytał swych/ tesliby Oycę tego obraz był na monecie/ oni rzekli/ że Cesarza Rzymskiego/ z którym on oragował oddał wszystko/ że to nie tego przodków pieniądze były. Kiedy dobywał którego miasta/ naprzód namioty białe rozpostarł/ nadszede zdrowia/ poddającymi się obiecując/ wtorego dnia czerwone namioty wystawił/ śmierć groząc/ gdyby się nie poddał. Trzeciego dnia czarne namioty pokazywał/ tuż pewno miasto zgube opowiadając/ miasto iedno że się do drugiego dnia nie poddało dzieci małe w białych śarach i z roszkami oliwnemi do niego wyprawilo. Ale on koni i zetrzeć swej iedzie kazał: gdy go ktoś spytał/ czemu by na wszystkich był tak okrutny/ odpowiedział: Czy nie wiecie że ja nie jestem człowiekiem/ ale gniewem Bozym na złe ludzkie na ziemi dany? Tego Tamerlana Emmanuel Paleologus Cesarz Wschodni na pomoc przeciw Bajazetowi zaprosił/ dał się namowić/ dla rozszerzenia swego Państwa/ i lub swych utracił na tej z Bajazetem wojnie dwakroć sto tysięcy/ kontent iednak był/ że Bajazetowych zabił sto i sześćdziesiąt tysięcy/ i Syna tego Ortokola z nimże poimał/ i Bajazeta w złotych lancuchach w klatce zelaznej wprawił/ w której on głowę tłukał/

Trojakie jego namoty przy miast dobywaniu.

Zwał się gniewem Bozym.

10. Tamerlana z Bajazetem bitwa.

Sam się tak dobil/ strzałami na potyczce zraniony/ ostatek zaś ludu iego Tamerlanes kazał koni zetrzeć/ lud dość wielki. gdy się z Bajazetem do nie-go przyczyniano/ rzekli/ że karze nie tak Arola sławnego/ jako złego człowieka i brata swego zaboyce. Opanował potym Aaphe abo Theodosyus Li-gurow slobodę w Tauryckim Chersonesie/ gdzie nad Chrzesciány okrutnie dokazywał/ Zygmunt Arol Węgierski lekałoc się iego potęgi/ pokoy z nim na siessnoscie lat zawarł.

Awitnal w Hispanii tego czasu Paulus Carthagenae Burgenis potym był Biskupem. Ten żydem zrodu bedac/ a czytając pisma S. Thomasza Doktora Anielskiego/ z nich zrozumiał iak Chrzescianska Wiara/ żydowskie ceremonie przewyższa. Został tedy Chrzescianinem/ i pismem uczonym wiarę naszą ozdobił. Radził aby idących z Żydów na urzędy nie dawano dla ich obludy i zmyślnych obyczajów.

W Wenecyi przeszedł nalepszy żywot. B. Mikolay Kawennas z Konu Kaznodziejskiego przy Nijy iego słyszany głos był: Ten jest Syn mój ukochany. A na modlitwie głos słyszano/ że on był lilią nyczystszą/ i wolił Boskiej miłosnosc. Podczas Krucifir oblał się go/ mile z nim rozmawiał. Razaniem niezliczonych ludzi ratował.

## Rok Panski 1399. Bonifacyusza IX. 10. Wacława Krola Rzymk. 21. Emmanuela II. 16.

Petrus de Luna Antypapę ieszce był w Zamku Awentonskim od Francuzow obleżony/ a że się z nim przyczyniał Marcin Arol Aragonski/ to Kondycy Arol Francuski obiecał obleżenie tego przestać/ żeby Antypapę przysięgał iż złoży Papieża swote godności/ i napretzie zjednoczenie Rósciołow ziedzie na miejsce naznaczone. Ale on przysięgał się do obleżenia i wolniwszy/ trwał w swoim uporze/ mowiac iż przysięga przez gwałt wyćienioną przeciw wolności Rósciołow była nieważna.

Bonifacyusz zaś chcąc/ aby prawne tego na Papiestwo wybranie światu było wiadome/ i władza tego nad wszystkim Kościołem pod to Schizmą lub Urban VI. do lat trzydziestu i trzech Jubileusz przywiozł/ on iednak dla tej przyczyny na przysięgę rok go ogłosił/ aby gdy się ze wszystkiego świata zeyda Chrzescianie/ od pozostałych po Urbanie VI. zrozumieć o swym prawnym obraniu/ i czyli on/ czyli Robert Gebennensis przewał porzodek Papiezow prawdziwych/ czy nie? Ten Jubileusz wielkiego nakładu potrzebował/ na przylecie Pielgrzymow i ubogich/ bo samych Albatow moc była niezliczona/ i Asiodz ieden idąc do Włoch/ ludu Albatow różnego stanu na siedmdziesiąt tysięcy do siebie przyciągnął/ pod Arzysem ich prowadząc wszystkich w biele/ aż do Kościoła zaszono na głowie i twarzy oprocz oczu. Iednak Bonifacyusz tego kiedza Wódz ich poimać kazał/ i spalić/ że pod larwa powierzchney cnoty/ był złego bärzo życia/ i piał się na Papiestwo. Ze zaś zabobny iakies się w tych Albatow wkradaly/ rozpedził Eupy ich do swych domow Bonifacyusz. Ci gromadnie po miastach chodzili śpiewając Stabat Mater, postami się trugając. Był ieszce honoratus Romes Sundow Schizmy tej Kościelney pomocnik. Wtedy Papież wyliczywszy iego zbrodnie przeciw Urbanowi/ i sprzysiężenie przeciw Bonifacyuszowi/ i znowy na wyroczenie iego Państwa w Rzymie/ wyrzucił go z dobre i godności wszelkiej/ i Chrzescianom wolność dał na iego imanie/ i woynę Święta nań nakazał/ posyłając zaraz z wojskiem Tomacellą. Wiele zaraz odstalo od Honorata/ który to wojnę całe zniszczony upadł. Szczęście też Ludwika Andegawenskiego się nakłoniło/ i Neapol iuz o Władysławie zamyslał/ a drugiego roku się mu poddał. Arol iednak Aragonski do Sycylii się wyprawil. W siedmdziesiąt namwach chcąc i Synowi podbić. Ze zaś Galeacyusz Kieze Medyolański na Papiekie miasta nastąpił/ to iest na Pizany/ Senenzyki/ Peruzany/ i te miasta opanował/ musiał Papież wedle zwyczaju od Jana XXII. wzięte do chody Beneficiorum vacantium do swego potrzebnego starbu na rok obrocic.

11. Bajazet uniego w klatce zelaznej.

12. Karthageną na S. Thomasa.

13. B. Mikolay Kawennas.

1. Pietr de Luna krzymoprzyjętym się od obleżenia awainia.

2. Jubileusz zapowiadany Papieżem.

3. Albaty i ich modz.

4. Romes fundy z dobre i godności wyrzuty z zbrodnie.



Wacław z Sárdanapala. mian.

Wacław Krol Rzymski nie ratował Boscioła / ale dla rosfoty / pisanstwa / lakomstwa / mian był za Sárdanapala swego wieku. Wielu też niewinnie karował i zabijał choć Duchownych : ani o zniesienie Schizmy / ani Willefistow w Czechy sie wkładających dbał / i nie godnego swego urzędu nie czynił. Napomniony o tym od Panow Chrześcijańskich Papież / chciał go przez posły i listy naprawić : ale gdy to sie nie powiodło / pozwolił Elektorom inzego obrać Arola Rzymskiego.

6. Rychard Krol Angielski z Krolestwa złożony.

W Anglii Krol Rychard z Arolestwa złożony. Bo gdy sie do Libernij na rebellizantow wyprawił / wiele przez podatki od swych na te wyprawy wyćśnawszy / i dwa Samki Francuzowi dawszy / W Brytannij i Nortmannij : sprzysięgłych na sie zająteżył / ktorzy Wodzem był Henryk. Kieze Lancastry / Ktory Anglikom na swoje stronie przeciagnął. To słysząc Rychard wrocił sie z Libernij przeciw Henrykowi : ale ze przy Henryku wszyscy stali / musiał uciekać : lecz poimany / dany jest pod straż od swoich / a na Seymie z godności Arolewskiej złożony / a Henryk Arolem został / Ktory i żywota pozabawił Rycharda / a Thomas Arundelius przywroczył na Arcybiskupstwo Kantuarijskie : z Ktorego Rychard go był wygnal / Koronował tegoż Henryka / pierwej w swej przemowie na owe słowa : *Vir dominabitur in populo ejus*, enoty tego z pochwałą przełożywszy. Namaszczył go przy tej Koronacji oleiem danym od Najswiętszej Panny Swietemu Tomaszowi Kantuarijskiemu na Arolow pomaszczenie / Ktory olej w ampulce kamiennej a w złoty Orle zachowany znalazł tenże Henryk / i na wieży Londyńskiej schował. Rychard zaś głodem umorzony / choć mu po Arolewsku iść dawano / ze tego i dotknąć sie nie mógł.

7. S. Lidwina z tego Żyła. B. Dorota Pruska.

Żyły czasow tych Swiete osoby. Żyła naprzód S. Lidwina Panna / nakłaskał Joba bolami / febrami / wrzodami od Boga nawiedzona : na co gdy sie naprzód uskarżała / od Bapłana o to strofowana / przy rozmyślaniu Mleki Panskiej w tych bolach na wielką sie swiätobliwość wzbiła. Żyła / aż i tego roku umarła / B. Dorota Pruska / Ktora z Mleki Chrystusowej rozmyślania sie zachęciła do tego / ze sie trapiła dyscyplinami / ostem / swieczkami i rozpalonym żelazem / wodą wrzącą / ciastkami gorącymi / lodem / szronem / wiatrem / zimnem / w ktorym iednak gorzała / ranami na ciele sobie uczynionymi. Pielgrzymowała do Najswiętszej Panny Agwizgrąskiej / do Rzymu / do Bolna. Po Kommunii widziała Chrystusa Pana piec strzał w iey serce wrzającą i mówiącego : Jako tu za ciebie / tak ty za mnie cierp : i pocałowante od niego wzięła na głowie. Usta iey dźwięk wonności wydawały po śmierci z takimi liqwarem : Przed śmiercią sam Chrystus iey dał Najswiętszy Sakrament. Żyła iestże Jadwiga Arolowa Swiätobliwość / i pomnożenia Wiary Swietey między Poganami barzo pragnąca. Ta pomie Arolewsko podeptawszy / postami ciało swe trapiła : czas tylko na bożenstwo / i czytaniu rzeczy Swietych / i rozmyślaniu nabożnemu dawała. Wielki Post / i Adwent postem i wlościennicą zdobyła : Alastory dwa na przedmiesciu Brakowskim wystawiła fundacya na Litwie w Pradze dla nauki uczyniła. Stefan Damaślewicz o niej pisał / iż Brucyfic / Ktory jest w Brakowie / do niej przemawiał. Działy sie i cnda przy iey grobie / iako Aromer świadczy. Na iey Nagrobku są te słowa : *Sydus Polonorum jacet hic Hedwigis eorum Regina*. Była to Żona Władysława Jagellona / tak i w stanach wysokiach ma Pan Bog Swiete swoje! Tegoż roku S. Laurentius Justinianus, niebieskim widzeniem do Swiätobliwości zapalony / rzezy ziemskie podeptał. Gdy miał Alisa w Boże Narodzenie / a wpadł w zachwycenie / Dyakon go za ornat ciągnął : a on przysiedszy do siebie rzekł : A coż pozmienimy z tym tak pięknym dzieciactwem : czy go tak samego na tym zimnie zostawimy?

8. S. Lidwiga Krolowa swiätobliwość Zoną i Agielon.

W Poznaniu / iako pisał Mathias Miechowita, żył u służebney iedney Chrześciański Kupili Najswiętszy Sakrament / trzy hostye poświęcone. Gdy je pokłoli / a krew na ich twarz z hostyi wytryskająca zetrzeć sie nie mogła / zakopali je na bloniu : ale gdy ieden pastuska obaczył te hostye po po-

8. S. Laurentius Justinianus.

W Poznaniu / iako pisał Mathias Miechowita, żył u służebney iedney Chrześciański Kupili Najswiętszy Sakrament / trzy hostye poświęcone. Gdy je pokłoli / a krew na ich twarz z hostyi wytryskająca zetrzeć sie nie mogła / zakopali je na bloniu : ale gdy ieden pastuska obaczył te hostye po po-

8. Kółciol Bożego Ciała w Poznaniu.

W Poznaniu / iako pisał Mathias Miechowita, żył u służebney iedney Chrześciański Kupili Najswiętszy Sakrament / trzy hostye poświęcone. Gdy je pokłoli / a krew na ich twarz z hostyi wytryskająca zetrzeć sie nie mogła / zakopali je na bloniu : ale gdy ieden pastuska obaczył te hostye po po-

wietrze

wietrze latające / i woły / Ktore pisał / przypiekał / drugim to powiedział. Biskup tam z Processyą siedzą znalazł hostye / i Bapłice tam wystawił : ale potym dla cudow / ktorych Bzowiusz wylicza nad rzyską i trzydziestą / Ktore sie tam działy / Władysław Arol Boscioł Bożego Ciała tam wystawił / a żydai spaleni ze pszy / Ktorzy ich do palow przywiązanych w tymże upale Kofali.

Pisał Aromer / że Alexander Witold Kieze Litewski Arola Władysława pokrewny / zachęcony Papieskimi listami i odpustami na Tatars / lub mu ile kusyla / Jadwigę Arolowa / wyprawił sie z wiela Polakami i innemi przeciw Tamerlanesowi / Ktory miał w woysku ludu nad milion / i wielo zwycięstw Chrześcijaństwo iuz był zastrążył. Byli z nim Rysal Tarnowski / Bapstelant Sandomierski / Ostorog / Spytek / Woiewoda Brakowski / Aorybutowie i inne Kiezeru Ruskie i Litewskie. Gdy sie przez rzeki Sule i Psolę przeprawili na polę Tatarskie / napadł na Tamerlanesowego Wodza / z woyskiem wielkim ciągnącego : i lubo Witoldowi radzono z nim sie o pokoy rozmówić / drudzy iednak pole mu dać radzili. Była tedy potrzebna bitwa / i tak meznie sie woysko Witoldowe stawilo / że / iako Brantysus pisał / Tatarow padło na trzykroć sto tysięcy : i aż za rzecim rzeczem i poręczy / pole otrzymał nieprzyjaciel / liczba zwyciężając. Poimano dwu Aorybutow / i dziewięć Kiezer Litewskich / a Witold z innemi Panymi musiał uchościć.

Solnierstwo zaś Rhodyjskie / wzięwszy Karyo Insule Turkom / fortece S. Piotra wystawili / tamże na ucieżke Chrześcianom przed Turkami. Ci chowali wiele psow na straż nocną / Ktorzy Chrześcianom po wachu rozeznawali / i przed niemi sie lasili / a Turkow Kofali / na nie szękali / co Sylwiusz świadczy.

Z tych psow ieden / gdy Chrześcianin przed Turkami uciekał wpadł w studnia / wyszła / i z niego wynieść nie mogli / pies go po wachu doszedł / i potym nosił mu chleb codzienny / sobie obroku użmug / a że chudł ow pies / tego Karmiciel paterzał iestli zjadał / co mu dawał / ale gdy go obaczył niosącego pol chleba do studni / tam zaśedł / obaczył Chrześcianina / od psa do tod Karmionego z podziwieniem wszystkich. Pisał o tym Bosius lib. 4. Histor. Rhodiarum.

W Hiszpanij był Inkwizytorem Nicolaus Eymericus, Ktory pisał przeciw niektórym Hiszpanom / Ktorzy Swietego Jana Ewangeliste / mianili bydz Synem przyrodzonym Najswiętszej Panny. Pisał i na Plebany Walentyńskie / Ktorzy Kommunia tylko tak dawali / Ktorzy na ich pytanie : wierzyli / że ten Sakrament / iest / Cielec / Syn / i Duch Swiety : odpowiadali i wierze.

9. Odwaga Polaka na Tamerlanesa.

10. Psa zli na Turkow dobrzy na Chrześcian.

11. Pies człowieka karmił.

12. O S. Janie Apostole mniemanie.

## S U M M O W A N I E

### Wieku Czternastego.

To iest / przeszłych lat / poczyniły od Roku 1300. aż do Roku 1400.

Papieże tego wieku i Antipapa.

BONIFACIUSZ ośmy umarł Roku 1303.

BENEDIKT iedenasty obrany Roku 1303. umarł Roku 1304.

KLEMENS piąty obrany Roku 1305. umarł Roku 1314. Przenioś Stolicę do Francyi Roku 1305.

JAN dwudziesty wtory obrany Roku 1316. umarł Roku 1334.

MIKOŁAJ piąty alias PIOTR de Corbaria Antypapa obrany od Ludwika Bawara Roku 1328 poddał się Kościołowi 1330.

BENEDIKT dwunasty obrany Roku 1334. umarł Roku 1342.

KLEMENS szósty obrany Roku 1342. umarł 1352.

JANOCENCJUSZ szósty obrany Roku 1352. umarł 1362.

URBAN piąty obrany Roku 1362. umarł w Awenionie 1370.



**GRZEGORZ** iedenasty, obrany Roku 1370. umarł 1378. Ten Stolicę do Rzymu przywrócił Roku 1376, statecznie; lubo Urban V. powrócił był do Rzymu ze Francyi Roku 1367, ale znowu się do Awenionu wrócił Roku 1370. i tam tegoż Roku umarł.

**URBAN** szósty, obrany Roku 1378. za niego się tegoż Roku poczęło Schizmą, które trwało aż do Roku 1418.

Za tegoż Urbana był obrany **KLEMENS** siódmy Antypapą, alias **ROBERTUS Gebennensis**, obrany od Schizmatyków Antykardynałów Roku 1378. umarł Roku 1394.

**URBAN** szósty, siedział na Stolicy Rzymskiej aż do Roku 1389. po nim **BONIFACIUS** dziesiąty, obrany 1389. umarł Roku 1404.

**BENEDIKT** trzynasty, rzeczonny **PIOTR de Luna**, obrany od Schizmatyków Antykardynałów Roku 1394.

### Cesarze Zachodni i Królowie Rzymscy tego wieku.

**OLBRICHT** Król Rzymski zabity Roku 1307.

**HENRYK** siódmy, Król Rzymski obrany 1307. umarł w kłatwie 1313.

Ponim Zachodnie Państwo wakowało lat 33.

**KAROL** czwarty, obrany Królem Rzymskim Roku 1346. koronowany na Cesarstwo Roku 1355. umarł 1378.

**WACŁAW** Król Rzymski, obrany za żywota Karola Czwartego Rodzicą swego, złożony z tegoż królestwa Roku 1400.

### Cesarze Wschodni tego Wiek.

**ANDRONIK** starszy, stracony z Państwa w Świątki Roku 1327. jego był nędzny koniec Roku 1332.

**ANDRONIK** młodszy, panował aż do Roku 1341.

**BAZYL** Cesarz, w Trapezuncie od Zony otruty Roku 1341.

**JAN PALEOLOGUS** Syn **ANDRONIKA**, po nim następował, ale że był młodziuchny za niego panował.

**JAN KANTAKUZENUS**, który się wdął na Cesarstwo Wschodnie Roku 1341. Mnichem został Roku 1355. dopiero

**JAN PALEOLOGUS** obiał Państwo Roku 1355. panował aż do Roku 1383.

**EMMANUEL** Syn **Paleologa** u Białazeta Turczyńa wymógł Państwo Cáro-grodzkie Roku 1383. i trzymał się na nim do Roku 1422.

Tureckie Państwo, początek nieiaki wzięło Roku 1300. od Armáná albo Otománá pierwszy Cár Turecki był **AMURAT** Syn Orcháná, który potęgę swoją rozszerzał około Roku 1365. a w Adryanopolu Stolicę swoją osadził, Roku Pańskiego 1390. zabity tegoż Roku, a na jego miejsce Syn jego **BAIAZETES** nastąpił w tymże Roku, a poimany od Tamerlánesa i w klatkę żelazną wladzony, w niej się tłukł i dobił Roku 1398.

### Concilium walne tego Wiek.

Jedno było Wiedeńskie we Francyi roku Pańskiego 1311.

### Heretycy tego Wiek.

**Ulcinus** Kacermistrz Roku 1305.

**Lotardus Walterus** 1307.

**Arnaldus de Villanova** 1310.

**Petrus Joannis** 1310.

**Bartholomeus Fausius, Jacobus**

**Justus, Bononatus**, 1315.

**Piotr Aponius**, 1316.

**Lollards** albo **Wiklifiste**, 1318.

**Hemryk de Leya i Walterus**, 1318.

**Jan de Polaco**, 1321.

Nowi Heretycy w Hibernij Roku 1335.

**Jan Piranensis** 1341.

**Palama Heretyk** 1347.

**Bertold Korbachius** 1359.

Tegoż Roku **Marcin Gonsalvus i Gondisalyus**.

**Piotr Bonageta**, 1371.

**Albertus Alberstadsensis**, 1372.

Tegoż Roku **Turpelus Heretycy**,

**Jan Wiklef**

**Franciszek Portizius** 1396.



WIEK

# WIEK PIĘTNASTY

To jest

Piętnaste sto lat od Narodzenia Pana  
i Boga naszego **IEZUSA Chrystusa**.

Rok Pański 1400. Bonifacyusz IX. Wacława  
Króla Rzymsk. 22. Emmanuela II. 17.

**N**aj Jubileusz bierze się wiele do Rzymu zgromadziło zacnych osób i z samej Francyi/ choć Król zakazał był nie raz/ aby Bonifacyusza nie słuchano. Przeszkadzała iednak swawola rozbojników czuwających na przepieście idących do Rzymu/ i powietrze poniekał we Włoszech/ Którym w samej Florencyi codzień około osmuset umierało. A Wacław Król Czeski uprosił u Papieża/ aby tenże Jubileusz mogli być w Pradze/ gdzie się wiele ludzi nan schodziło. Wznęły tedy pod ten Jubileusz Królestwa/ Bonifacyusza za Papieża/ to jest Francuskie/ Czeskie/ Polskie/ Węgierskie/ Niemieckie/ Anglii/ Dania/ Szwecya/ Dalmacya/ Belgium/ i inne/ z Których się co żywo do Rzymu gąrneło/ zaraz i Loretański Domek Najświętszej Panny nawiedzając. Albatow też wielkie gminy tam przyszły/ które lub Papież łaskawie przyjął/ iednak iako się rzekło/ na nich potym nastąpił/ że między nimi było wiele niezbosnych/ zdrajców/ sprysiężonych na Papieża/ i tak potym te gminy rozproszył/ aż i dla niebezpieczeństwa czystości w takiej wielkości ludu płci obojej spólnie żyłcey.

Gdy Wacław Król Rzymski nie się o Chrześcijaństwo przeciw Turkom i innym Bosciolom nie starał/ wysyłek w biesiadach i w kłótniach/ Elektorowie ziałowali się do Laysteinu z innemi Pany Chrześcijańskimi złożyli go z Królestwa Rzymskiego/ w dekrete te przyczynę klędy/ że Genus za pieniądze od Cesarstwa odłożył albo alienował do Króla Francuskiego/ i inne ziemie/ i Państwa/ i Samki/ bez przyzwolenia Elektorów/ i że bez tegoż przyzwolenia Wicekomesów Medyolańskich Kijetami Lombardy uczynił/ że był okrutny na Duchowne i świeckie osoby/ że rozbojników nie znośli/ nikomu po drogach nie przepuszczać/ że zanurzony w rozkośach i piatycie o Królestwo się nie starał. Nawet Spowiednik Królowy Zony swojej/ że ten grzechowi nie chciał mu wybaczyć/ kazał w rzece utopić/ Ktora rzeka zaś oschła na pokazanie utopionego ciała. Żył w Czarńskiszkach/ osobliwie iednego/ Który Czarciem narażał na uciesne przed nim widowiska/ iako gdy zdało się że chłopą zjadł tylko obuwia nie/ także gdy spobiesiadujących odmieniał/ że się widzieli z ieleniami rogami/ a nogami koniemi albo wołowemi/ ale ten tego Czarńskiszkę po takich sprawach porwany był od Czarci z duszą i z ciałem. Tenże Wacław nad brzegiem rzeki Moldawy/ pod Samkiem Wiffogrodzkiem laźnie także pozynił/ gdzie to albo pawiment tak był z deszek złożony/ że ledwie się go to noga dotknęła/ zaraz w rzekę wpadał i tonął/ gdzie wielu zapraszał na samolowkę. Miał z sobą Katar/ czasem na tymże z sobą Koniu/ Ktoremu kazał zabijać/ Kogo obaczył. Na miejscu tedy Wacława Królem Rzymskim obrany Fryderyk Książę Brunswickie i Luneburskie/ ale gdy z miejscem Elektora wyszedł/ zdrada go zabił Zomes Wáldek na Jana Arcybiskupa Moguntyniego wine zwałając/ dla czego też na Moguncyjków brat zabirego Henryk przytko nastąpił/ i wiersze śpiące Moguncyjków rzucano: *Regula non fuita nequam Moguntia dicta: Germani Pilati nunc rursus vivunt.* etc. Ale

1.  
Jubileusz gromadny w Rzymie i w Pradze.

2.  
Wacław złożony z Królestwa Rzymskiego.  
tego zle spraw.

13.  
Obrany Fryderyk Królem Rzymskim, zabity.



4. Potym obrany Robert Bawarczyk. iako sie potym pokazalo/ nie byl przyezyna tego zaboystwa Arcybiskup Nio-  
guntski. Po Fryderyku tedy zabitym/ zgodnie obrany Arcolem Rzym-  
skim Robert Komies Palatinus Rheni, Kioze Bawarskie/ sprawiedliwosci i  
Duchowienstwu przyiazny i ubogich obrońca: Ktory od Arcybiskupa Ro-  
lonskiego w Aolnie Koronowany/ ze w Aquisgranie przyiaciele Wacława  
zlozonego nie dopuscili go Koronowac; iako gdy potym wezwany od Pa-  
pieza/ iachal do Rzymu na Koronacya/ Galeacyusz Kioze Medyolanski dro-  
gi mu tej woyskiem poteznym zabronil. Do Elekyi poslal do Rober-  
ta Bonifacyusza Antoniusza de Montecatino Kardynala/ aby przed nim tenze  
Robert przysiege uczynil/ ze Bonifacyusza bronit i miec go bedzie za praw-  
dziwego Namiestnika Chrystusowego/ ze z Francuzem i z Schizmatykami  
ligi i powinowactwa nie bedzie przyjmowal/ i od Antypapy ich bedzie od-  
rywal/ ze Trzynakry i Sycyliu nie bedzie affektowal/ ze bedzie dobre Roscio-  
la Rzymskiego bronil. Uczynil Robert przed Kommissarzami Papieskie-  
mi naprzod/ a potym w Rzymie przez Posly przysiege Bonifacyuszowi zwy-  
czajnymi slowy: *Tibi Domino*; i przywileie Rosciola Rzymskiego potwier-  
dzil. Ale Karol Arcol Francuski po tej Roberty Elekyi Poslow wypra-  
sil do Niemiec/ aby prosili Bonifacyusza o ustapienie z Papiestwa dla zlo-  
zenia Rosciolow/ odpowiedziano mu w Niemzech/ ze sie miano starac ias-  
koby Francuz z Rosciolem zjednoczye; ale sie tej nieprawosci nie miano  
wazye; aby Namiestnika Chrystusowego mieli z tego godnosc zrzucac.
6. W tym Aolumnowie na Papieza sie sprzysiegli z niektorymi Rzymia-  
ny chcac mu Panstwo w Rzymie odebrać. Wtec tedy M. Kolay i Jan Ro-  
lumná w nocy z wiela zbroynami icho wshedl do Rzymu i posiedl pod *Capit-  
olium*; a gdy do sprzysieglych Kolatano/ a oni sie nie odzywali; rzumial  
Aolumná/ ze wydania Papiezuwi Konjuracya/ zartym nazad uchodzila z mta-  
sta tego Swardya i armata/ i Kryla sie po winnicach; ale gdy tam trzypdzie-  
stu nadedniem zlapano/ zaraz ich obiesic kazano iednemu z tychze poima-  
nych/ Ktoremu obiecano za to wolnosc; i tak powieszal wszystkich i Oycá na-  
wet z Bratem/ Ktorzy byli miedzy poimanymi. Na Aolumnowo tez dekret  
wydal i woynę na nich nakazal/ ze oblegli w nocy *Capitolium* i Biskupa Pre-  
nestynskiego wiesili. Czym oni przestraszeni przeprosiac chcieli Papieza/  
Ktory sklonny do iaskawosci pozwolil im do Rzymu na przepraszanie przy-  
iachac.
7. Florenczykowic wzywali Roberta Arcola Rzymskiego do Wloch na  
Galeacyusza w Herruryi sie rozposcierajacego. Wybral sie tedy tam Ro-  
bert z woyskiem; a Galeacyusz zebrawszy woysko/ droge mu zachodzil. Pi-  
sal do Galeacyusza Robert: *Tibi Joanni Galeacio militi Mediolanensi Robertus  
Rex Romanorum Augustus*, to jest: Tobie Janowi Galeacyuszowi Zolnierzo-  
wi/ ic. Robert Arcol: rozkazuiac/ aby wszystkie miejsca do Panstwa Rzym-  
skiego nalezace oddal. Ale on odpisal: *Tibi Roberto de Bavaria, nos Joannes  
Galeacius Vicecomes Dux Mediolanensis*, to jest: Tobie Robertowi Ba-  
warczykowi my Jan Galeacyusz Wicekomies Kioze Medyolanski/ i przy-  
dal/ ze iako od ciebie tych miejsc nie mam/ tak ich tobie nie oddam. Ro-  
zgniewany tym Robert ruszye sie nan kazal woysku swemu ciezkemu w Ar-  
macie; ale Wloszy lekzy pole otrzymali/ i wiele Niemcow pobili/ a Arcol  
Robert ze wstydem sie powrocil.
8. Wladyslaw Arcol Sycylijski Neapol i Krolestwo Neapolskie odebral/  
lubo Ludwikowi Andegawenskiemu Antypapa uprosil na pomoc dwana-  
scie galier u Ludwika Kiozeia Aurelianskiego. Papiez dodal Zolnierzow  
Wladyslawowi; a Santjewerynates na jego strone Panow Neapolitanских  
przeciagneli/ i tak w pewne Kondyce poddany Neapol Wladyslawowi.  
Wlachal do niego pod zlotą umbellą/ i od wszystkich mile za Arcola przy-  
witany. Co stysiac Ludwik opuscil to Krolestwo/ i do Francyi sie wrocil;  
a ze Karol Brat jego Zamek iestze Neapolitaniski trzymal/ i ten sie Wla-  
dyslawowi poddal/ wolne tylko wyscie uprosiwszy. Juz byl Papiez i ho-  
norata Bomeja Sundow na pojednanie sie z Rosciolem naklonil/ strony cze-  
go/ miał

Konjuracya no-  
wa na Papieza  
spetzla.

Robert na Galea-  
cyusza nastepnie  
Herrurya.

Wladyslaw Nea-  
pol i Krolestwo  
tamze opánował.

gd/ miał sie z Wladyslawem Arcolem Sycyliu umawiac/ i wszystko co witol  
Rosciolowi/ oddac ale Ktory tak dlugo Boskim milosierdziem i Papiesko  
iaska gardzil/ tego roku nieszczesnie w Schizmie umarl i zginat.

Akademia Arakowska od Wladyslawá Jagella fundowana z testá-  
mentu Arcolowy Jadwigi/ otworzyla sie tego roku; i przyzwani do niej  
Doktorowie z Akademij Praskiej/ Ktorymi czynse naznaczone z cel i zap/  
pierwszy w niej prawa Roscielnego uczyl Piotr Wissyus/ Ktory po tym  
byl Biskupem Arakowskim i Kanclerzem Akademij. Poddal tez Bonifa-  
cyusz Papiez Biskupowi Arakowskiemu Bliowskie nowe Biskupstwo/ gdzie  
byl Kiozeiem Two/ u Ktorogo tez Biskup otrzymal stule wielko Arzyza  
Swietego/ Ktora w Lublinie w Roscielu Swietego Stánislawa u Oycow  
Dominikanow zlozyl. Chciali wprawdzie do Arakowa ten starb za-  
wiesic/ ale gdy do Lublina z nim zaiachal/ Konie Karetę tego niezchitaly dalej  
postapić. Biskup to drzewu Arzyza Swietego przypytat/ gdy ie z Ka-  
rery wyiol/ zaraz sie Konie ruszily/ a gdy znowu toz drzewo Swiete na wo-  
wlozyl/ znowu sie zastanowily/ zatym zrozumial ze wola Boska byla/ aby ten  
Swiety starb w Lublinie zostawil. Probosz Rosciola Satnego prosil  
o stuzke tegoz Arzyza Swietego; pozwolil Biskup; ale gdy on po Kaza-  
niu o Arzyzu Swietym chcial stuzke odejce/ starany cudownie: bo zelazo  
Ktorym cial dwakroć w drzewo Swiete/ odpadlo od drzewa i reke mu zra-  
nilo/ i do reki mu przyroslo/ a gdy z plazem o uzdrowienie prosil/ odpadlo  
wnet od reki przebitey zelazo/ dla czego od Henryka Sireia Biskupa Plo-  
ckiego wielkim wystawiona nakladem iest Baplica u Swietego Stánisla-  
wa/ dla zlozenia tam Swietego drzewa.

Na Wschodzie Turcy co raz sie wzmacniajac rusili sie iuz o Carogrod/  
tak/ ze Emmanuel Cesarz musial sam do Panow Chrescianskich wyiachac/  
dla iacniejszyego uproszenia pomocy. Byl naprzod u Wenetow/ Ktorzy go  
z wielka Komitowa do Francyi prowadzili/ tam w Paryzu pieknie przyietcy  
potym w Anglii. Lecz we Francyi pod czas manij Arcolewskiej zadnego re-  
sponsu nie miał; a z Anglii dla rozruchow domowych zadney nie odniosl  
pomocy. Papiez iednak woynę Swietę na pomoc przeciw Turkom nakazal.

Anglikowie niektorzy o zgubie Henryka Arcola swego zamyslatoc/  
chceli to sprawic przy igrzysku rycerskim; co ze mu przyiaciele wydalil/ nie  
powiodlo sie. Rusil sie znowu on/ wyprawivszy przeciw niemu mlodzi-  
na podobnego Rychardowi z Arcolestwa i zycia wyzute mu/ po Arcole-  
wsku przybranego z Zolnictwem; ale gdy im i to sie uslo/ cierpliwoscia  
uial Henryk sprzysieglych na sie/ ze wszystkiego przestali/ Ktorzy iednak so-  
potym pokazani. A ze i Duchowni byli w tej sakcyi/ Biskupowi Bar-  
koleniskiemu Arcol przepuscil/ a dwu Alerykow scieto po mekach. Ry-  
charda zas glodem umorzonego cialo/ iawnie przez Londyn prowadzono/  
i u Oycow Dominikanow pochowano.

## Rok Pański 1401. Bonifacyusza IX. 12. Roberta Krola Rzymisk. i. Emanuela II. 18.

Lubo Robert Koronowany w Aolnie/ iednak Wacław wielko czesc Pa-  
now i miast Niemieckich miał/ Ktorzy go iako Arcola Rzymskiego czci-  
li: I gdy z Francuskim Arcolem Robert chcial przyiazni dawna miedzy Ce-  
lami i nim przez Posly stwierdzic; lub Poselstwo pieknie przyietcy/ iednak  
nie z uyma i skoda Wacława tam nie stanelo.

Aolumnowo do iaski swej Papiez przyiol/ barzo i z iaskawosci ku swym  
nieprzyiaciolom chwalebny. Bo sie na wszelka pokute dobrowolnie ofiaro-  
wal Jan Aolumná/ nawet i Synowi honorata Bomeja Sundow/ Ktory byl  
odszepienstwa przyezyna/ gdy go przepraszal/ iaste lubo niby gwalto-  
wnikowi matektaru pokazal/ i co bylo iego Oycu dla Schizmy i zbrodni od-  
teto/ temu przywrocil iako Zamek Sermonete Bassyán i Nimse.

Antypapa widzac sie od swych Kardynalow opuuszczonym/ Kiozeia

9.  
Komies Fundy w  
Schizmie umarl.

10.  
Akademia Ara-  
kowska.

11.  
Drzewo Krzyza  
Swietego w Lubli-  
nie. Bzowias o-  
tym.

12.  
Cesarz Wschodni  
po pomoc do Kro-  
low sie udal.

13.  
O zgubie Krola  
Anglikowie za-  
myslali.

1.  
Wacław za Kro-  
la Rzymskiego  
miany.

2.  
Laskawosc Papie-  
ska ku nieprzyja-  
ciolom.



3. Antypapa do siebie chce przetrwać swe Kardynały.

4. Wład. sław swe Krolestwo utwierdza.

5. Zmianą Krola wkruczenia y od Węgrów węgry.

Wład. sław na Krolestwo Węgrzy przyzwala.

6. W Anglii wyrok na Wileksfom.

Aurelianskiego/ Administratora Krolestwa Francuskiego zajął na to/ aby ich do niego/ obrocił: i zachodził Egoz około tego/ zwłaszczając i chytne Antypapa obiecywał złożyć Papiejską godność/ gdy toż uczyni albo umrze Bonifacyusz. Ale ten przysługę przypłacił Aurelianskim Egoz/ gdy nań powstał Egoz Burgundyskie strony sprawowania albo administracyi Krolestwa. Żeby był Państwo swoje Neapolitańskie utwierdził Władysław przeciw przyjaznym Ludwikowi Andegawskiemu/ nakazał zjazd w Neapolu. A że się nań nie stawili niektorzy z Panow/ wojsko nań nie gotował iak na nieprzyjaciela. Był między temi Raymund Vrsynus/ który się też na Władysława przygotował/ mając sam iazdy cztery tysiące/ a trzy tysiące piechoty. Lecz że go Tomasz Santsewerynas odstąpił/ spuścił chorągwie Vrsyn/ i pokornie drogę zaszedł Władysławowi/ iuz z swym wojskiem ciągnącemu/ i chorągiew Egoz miał w ręku swych/ pod nogi tego podrzuć/ oblecując swych żołnierzy za Arolewski maiestat zająwać. Oblagany tym Krol/ zostawił go przy Kieście Tarentynskim/ Egoz mu dał był Ludwik Andegawski/ i wiele mu miał przydać/ a drugich stojących przy Ludwiku zbil i dobrą im odbierał.

W Węgrzech Krolował Zygmunt Brat Wacława Arola Czeskiego/ ale od swych Węgrów poimany/ i do więzienia wtroczone dla tyranstwa/ i nieczystości/ i innych zbrodni. Naprzód bowiem żoną tego Marya Arolowa/ o kazywody i zelszywość Marki swojej Elzbiety zabitej mścić się mu kazała/ i dla tego zaboyce jej/ Janą Horwata/ zabić kazał/ a Zagrabski Biskup był złożony. Po śmierci zaś żony/ mścić się chce na swych/ i obojęt Arolowy nieprzyjaciolach/ na trzydziestu i dwu/ zęstał Jerzego Waidasle z żołnierzmi/ który nadzieje im o lasce Arolewskiej zdradliwie czyniąc/ wzmógł w nie/ aby orzeze położyli/ a poddali się. Co gdy uczynili/ on ich powołał/ i do Budy zamiozł Arolowi/ którego że tak oszukani nie witali/ ani części mu wyrzodzali/ Arol bardziej rozgniewany kazał ich pozabijać. A ten okazywał przysięgi się nań Węgrów/ i Władysława Arola Neapolitańskiego/ który był Syn Arola od nich na toż Krolestwo wezwanego/ iako dziedzic/ na tenże tron przyzwalał/ o urazach swych i występłach Zygmuntów oznajmując. Władysław uważając odmienne Węgrów affekty/ i na śmierć u nich okrutną Arola Dycę swego pamiętając/ ociągał się/ ale oni nalegając/ wprawiali w nie/ aby na to przystał/ co mieli bez niego czynić imieniem tego. Czas tedy upatrzywszy/ gromadnie owi Panowie do Arola poszli/ gdzie wymawiając mu tego rzody/ gdy do słych słow przysłó/ nań się rzucili/ i zabili go byli/ by niektorzy tego nie bronili. Porwany tedy/ zwiózany/ i na pewne miejsce zawieszony/ tam był pod strażą osadzony/ a w tym Władysław za Arola obwołany.

W Anglii wyrok wydany na Wileksfom/ aby ich chwytano i Biskupom oddawano/ i żeby upornie w tych bledach trwając/ degradowano/ i szkodliwym świeckiemu zdawano/ i tak według tego wyroku/ Egoz ieden spalony. A że oni wolno kazywania czynili te bledy rozsiewając/ Arol zakazał/ aby nikt bez dozwolenia Biskupiego kazywania nie mógł mieć do ludzi/ i żeby szkodliwych Wileksfowie nie czynili. Za co też Arola Henryka Pan Bocz od zdradliwej śmierci zachował/ bo zdrayca ieden w lozku Arolewskim zęłazo o trzech wiozencach ostrych zakrył/ ostrzem do gory/ żeby się Arol na lozku położony/ tak od nich zginął/ co że Arol niepodzianie postrzegł/ uszedł śmierci.

Rok Pański 1402. Bonifacyusza IX. 13. Roberta Krola Rzymk. 2. Emmanuela II. 19.

1. Zygmunt Krol z wzięcia wybrany.

Zygmunt Arol Węgierski w wzięciu zostając pod strażą Garów Braci/ iuz sobie i śmierci życzyl/ skłoniony więzieniem. W tym Mikolaj Woiewody żoną tychże Garów Braci Marka/ nad nim się zmiłowywał/ porzucił Synów namawiać/ aby go wolnością darowali/ pamiętając na jego dobrodziej-

dobrodziejstwa przeciw ich Rodzicowi/ który w Węgrzech był prawie drugim Krolom. I to im przypominając/ i Rodzic ich mawiał/ że na Koronowaniego Arola się rzucić/ choćby był iak bestya/ wielki jest grzech i kryminal. Gdy ich serca naklonila/ dopiero Arolowi łaskę ofiarowała/ boiaż ieden swoje mu przekładać/ żeby się na Synach nie mścił/ Egoz go pod swoją strażą mieli. On pod przysięgę obiecał wszelką wdzięczność za uwolnienie/ i onę za Marka/ a onych za swe wzięcie Braty/ i przysposobił/ i tak wybawiony do Wacława Brata udał się do Czech/ gdzie go pobudzał do odstąpienia godności Cesarzkiej.

Na Galeacyusza Wicekomeśa Medyolańskiego Papież i Florencyjskie chcieli zająć Roberta Arola Rzymskiego/ ale gdy Arol czekał na pomoc Wenetow/ a oni nie chcieli/ także gdy pieniądze chciał na żołd/ do Niemiec Robert powrócił/ zwołując i Wacława złożony z Arolewskiego mieścić nieco rzeczy porzucił/ mając sobie przychylnych Panow/ i Zygmunt z wilezów Węgierskich uwolniony ratował go/ i z mu Wacława wyszło zdał w Cesarstwie/ sobie tylko tytuł Cesarzki/ i Koronę zostawił. W Bononii gdy się Gozadinus Rządca/ swemi rzodami możniejszym naprzykrzył/ i przeciwko nim sprzyjał pospolstwu/ Janą Bentywola Rządca uczynił/ o którym też rozumiano i sedł od Laurentego Sardyjskiego Krola w swej rodzinie. Ale gdy się Galeacyusz na Bononczykow i na Bentywola tam panującego wyprowadził/ a Rómes Bunijski Alberyk zbawia ich Bononii Galeacyuszowi dostał/ i iazde tam iego wprowadził/ zajął po ulicach tylko imię wolności brzmiało/ Bentywola pomocy nie mając i krywając/ gdy był naleziony/ podał się na wiarę Alberykowi/ który gdy go na wiezy uwięził/ nazałutrz niektorzy śley ku niemu woli tam go zabili/ i na struki rozsiekali/ a rzody w mieście znów dane Gozadinowi. Ale iego przeciw wniecy tego znieść nie mogąc/ rączył się z miastem Galeacyuszowi poddali. Z czego Krolewo uciekono/ i gdy porzym częś wojska na otrzymanie Florencyi wyprowadził/ spodziewając się Włochy opędować/ tegoż roku zachorzał i umarł. Straśny był Florencykom i Papieżowi po tak wielu wygranych bitwach i opianowanych miastach/ bo umierając między Syny rozdał miast trzydzięści. Iuz był sobie Koronę i inne Arolewskie ozdoby nagotował/ ale śmierć tego nadetę zamysły pomieszała.

W Anglii znowu się Wileksfom bledy wzniecały/ choć le Biskupi tłumili. A że tam palono także heretyki/ uciekali do Niemiec i do Czech/ a Wacław z Robertem się o Cesarstwo kłócił/ i do Antypapy się obrociwszy/ nie dbał o zabieganie sierzocy się tam heretyki. Prócz wyżej opisanych bledow/ uczyli Wileksfowie/ że każdy dzień wolny do robory i biesiady/ i tak Święta i Niedziele znosili/ że nierząd nie jest zakazany/ że do Bosciola nie trzeba chodzić/ iako do Synagogi Czartowskiej/ na przypiecie Sakramentow.

We Szkocyi Jan Arol miał Syna dobrego/ po ki Marka żyła i pilnowała go/ po której śmierci/ rozpusty się iak i brzydki nieczystości. Gdy się u Rodzica iego starzono o taką słasę enoty i wstydu cudzego/ przydał mu dozorców. A gdy ci nie pomogli/ dał go Bratu swemu/ Robertowi/ aby mu bronil rozpusty rakcy. Rad go Srepi przyiał/ bo go dawno i żywie niechciał aby sam Krolował. Zamiast go tedy w ciasnym więzieniu/ i głodem go morzył/ gdzie iuz i palec sobie pokasał od głodu/ nie wiastyl/ Egoz mu dodawały co mogły do iedzenia/ iako iedną go pierściami Parmila/ zatrącać kazał/ i tak głodem mizerne umarł/ znąc że w dobrej posłucie za grzechy/ bo Hector Boetius pisze/ iż pogrzebiony w Bosciela Alastoru Londonsk synal cudami/ Egoz ustał/ gdy się mścić iego śmierci pożał Arol Jakub/ a Otec iego z żalu po iego śmierci uszedł i umarł.

Arol Aragonski chciał Lunc Antypapę wybawić z pod strażą/ i z Koniufym posłał infych do Awenionu/ wrzucimo o ugodzie między Lunc i Rósdynalmit się rozmówić/ a w samey rzeczy na iego wybawienie/ ale ich do A-

2. Wacław Zygmuntowi zdaje wstęko w Cesarstwo.

3. Bentywola gina.

4. Galeacius umiera.

5. Wileksfom.

6. Rospusła Krolewica Szorkiego i konieci.

7. Antypapa pod strażą.



wenionu nie przypuszczono. Także Egipt Aureliński chciał go ratować i co był nad Gwardyą/ strzegąc tegoz Luny abo Antypapy/ Bocicandus w ten straż pilny/ oderwał go od niej Aureliansis, i dał go do Genui/ Ktora się była Arolowi Francuskiemu poddała.

8. Samauguste chciał wydrzeć tego roku Genuńczykom/ a Janowi Arolowi Cypryjskiemu/ przywrócić. Dłusieć się żołdatow spięknęło na opanowanie bramy Nikosyńskiej: a że ich niewiele było/ czekali tam na towarzyszy: ale się to takim trefunkiem rozbiło: Stroże w bramie zostali: cy przygrze się powadzili/ zcym tumult w mieście powstał: w tym też den z owych sprzysięgłych/ rozumiejąc/ że tego dziełce Towarzyszy co już pozeli/ nie czekając pomocy/ bojąc się o sie/ Rządcy miasta/ swych Konjuracya wydał: poimaano ich/ i z tym co ich oskarżył/ obiecano: jednak Janus Lusitanus Arol Cypryjski oblegił miasto/ mówiąc że nie odepdże/ aż się weźmie abo osiweie: ale w tym Genuńczykowie na odsiecz przybyli.

Tego roku Klado drudzy/ lub się to wyżej namienilo że Białozera Turczyną Tamerlanes Tatarzyn zbil/ poimał/ gdzie legło trupą piekrośtorty: Białozetowi pod stołem kości i pokarm/ tak psy miorali/ a na konia po tego grzbiecie siadał/ a potym w klatkę zelazną zamknął/ w Ktoey on głowę tłukąc umierał. Ten był koniec Tyrana.

### Rok Pański 1403. Bonifacyusza IX. 14. Roberta Krola Rzymśk. 3. Emmanuela II. 20.

1. Gdy Wacław złożony z Cesarstwa nie się nie poprawował/ Bonifacyusz Papię z porady Bąrdynalów złożenie tego/ takto słusne potwierdził/ i obranie na tego miejsce Roberta. Nawet Czechowie sami niechcieli go cierpieć więcej na swym Krolestwie dla wielkiego okrutnictwa/ że krew ludzi niewinnych/ tak wodę przelewał/ i dla tego Panowie z ludem się nań sprzysięgli/ we wsi rokoszującego poimali/ i do więzienia tak złoczyńcę wrzucili: i kład gdy potym usiedli/ takis był tak przedtym. Zaczyn Brat tego Zygmunta znowu poimanego w wieży Wiedeńskiej zaciął: ale go rybak jeden wybrał/ Ktory gdy tam ryby nosił Wacław go prosił/ aby pąsa długiego jedwabnego dostał/ i nim się pod suknia opasał/ dał go potym temu: i tak po pasie się Wacław z wieży spuszcł/ a potym łodką owego rybaka się przewiozł/ i do Pragi zasiedł na dach nie znając. Tam brame zamknęły zawał: Kto jest Arolowski strony/ niech swego Arola ratuje: na Ktory głos zaraz dwadzieścia Czechow przystoczyło/ i tak dach do stał/ i potym panował.

2. W Węgrzech Mária Arolowa gdy zmarła/ że do Władysława Arola Sycylijskiego Krwio Mării najbliższego/ dziedziczenie należało Krolestwo Węgierskie/ i był na nie od Węgrów zaproszony: z porady Papię do Węgier iachal Władysław/ z Bąrdynalem od Papię temu przydanym/ na odebranie Krolestwa: i był tam od Bąrdynala koronowany. Zygmunta zrucony przedtym z tegoz Krolestwa/ Krolestwo Czeskie trzymając za uwiezionego Wacława Brata swego/ Arola Polskiego Władysława o pomoc prosił przeciw Węgom/ aby Krolestwo u nich odyśkał. Gdy to uprosił/ uderzył na Władysława Arola Sycylijskiego/ Ktory wojny tej się bojąc/ i pomniąc na śmierć zabite w Węgrzech swe Rodzice/ wołał z Węgier ustąpić/ a Sycylia się kontentować: i tak Zygmunta otrzymał Państwo Węgierskie bez wojny/ na Ktorego utwierdzenie/ Szym w Budzie złożył/ i tam wszystkim sobie nieprzyjaznym odpuścił/ lub niektorzy łaskę wygadzili/ i z dobre wyzucili zostali. Ze jednak Papię tak stronę Arola Sycylijskiego trzymał/ zley woli nań był Zygmunta: zcym Duchowne przesładował/ i ich dobra niszczyć dopuścił Beneficia Kościelne rozdawał takto chciał/ aż się potym do zjednoczenia Bosciołow przyłożył.

Leodienses pięknie Janá de Bavaria Biskupstwo u nich trzymającego naprowadzili do posłuszeństwa Bonifacyuszowi Papię. Był on obrany

na Bi-

na Biskupstwo Leodyskie/ ale święcenia Biskupskiego długo nie brał. Oni nalegali nań o to/ aby/ abo się na Biskupstwo święcił/ abo Biskupstwa nie trzymał więcej. A gdy on się tym zastaniał/ że za dyspensę Papię te trzymał/ względem lat: aż już miał lat trzydzieści: oni odpowiedzieli/ że tak na te dyspensę będą dbać/ tak on Papię sobie poważa/ zostając Nienależysto/ to jest/ ani przy Bonifacyuszu/ ani przy Antypapie: i tak się poddawać niechcieli. Co on widząc odstąpił Neutralitatem, i Papięwemu się poddał.

4. Piotr de Luna abo Antypapa/ już więcej niż przez cztery lata był pod strażą w Wenionie: cym go przymusiło do złożenia Papięstwa swego/ gdyby abdykował Bonifacyusz. Ale Jakub Pratenis Bonifacyusza Arola Aragonijskiego/ będąc od niego Posłem zdradliwym do Wenionu/ miejsce przepatrzywszy/ obaczył/ że przy Pałacu ściane jedne mogły przebić na wybrażenie Antypapy: i tak/ dobrze przedtem/ uczyniwszy/ wybrał go: i tak woda się wyprawił do Massylii. W tym spor był między Francuzami/ cym go czcić tak przed tym: ale bardo nalegał o czść tego Biskup Bąrdomienki. W Książce przypisaney Arolowi Francuskiemu/ za prawdziwego Papię go udając: i Tolosancka Akademia/ w liście do tegoz Krola pisała/ że nie należy do niego zakazywać mu czci Papięskiej w Gallii na Papięstwo podniesionemu: gdyż sprawy Kościelne pod sad Arolowski nie podpadały: i tak za powodem zwołając Egipt Aurelińskiego poddał się Antypapie Francuzowie/ i sam Arol Karol/ i Wenion miasto z insemi miejscami. Nawiedził go i Ludwik Andegawenski i pletnasie Bąrdynalów/ Ktory o iedność Boscioła nalegał. Wystąpił do niego i od Akademii Paryskiej Jan Gerson Bąclerz/ Ktory od słow owych pozawsz: Benedic hereditari tua, prosił go/ aby dla zjednoczenia Bosciołow/ złożył i abdykował godność Papięską/ i żeby się na niebezpieczeństwo nie podawał/ gdyż był/ Ktory go miał zabić/ i Bosciołowi pokój przywrócić: i obiecał na ustąpienie przyjąć Antypapę.

5. Tym czasem Tamerlanes siedl z wojskiem na Soldana Egiptkiego i Babilońskiego/ i Mamalukow bis/ Damaszek podbił: chciał i Grob Pąński spustoszyć/ i już się był ku Jerozaleim wyprawił/ ale go Pan Bóg ściana przed ną wojsko tego/ Ktorego miał na milion/ przepuścił/ i tamto odagnał/ i tak ani do Egiptu wstąpił/ dla pustyni piaszczystych/ do Persyi się wrocil Tamerlanes. Wybrałony tak od nieprzyjaciela Soldan Egiptu i Syryi/ pokój z Chryścianami uczynił/ i pozwolił tam Szpital/ i fundacya na siedm Kieży/ Ktorzyby pielgrzymow do grobu Pąńskiego przyjmowali: i dawne mieszkania Hospitalarium przywrócił/ i uwolnił ich od podatków/ i żeby większych dąnin pielgrzymujących do grobu Pąńskiego nie dawali: i inże dał przywileje.

6. W Anglii niektorzy z Wilefistow nauki/ chcieli Duchownych zewszęckiego złupić/ i na to Arolowi Henrykowi udawali/ że z dobre Kościelnych mogli mieć pletnastu Bomesow/ poltora tysiąca Szlachty/ i dwa tysiące abroynnych na obrone Krolestwa: nad to sto Szpitalow/ i dwadzieścia tysięcy funtow złota do starbu Krolewskiego. Wtedy że Arol potrzebował pieniędzy na wojsko/ a sprowadził do siebie wielu Duchownych z Biskupami: radzili niektorzy/ ich z koni i ze złota zedrzeć/ a do domu pieśń odesłać/ i tak Krolewskie potrzeby dogodzić. Ale gdy Arcybiskup Bantuaryjski cos śnadsz poskrzegł/ na co się zanosilo/ Arolowi mowił/ aby się bał Arola/ przez Ktorego insi Krolu/ i że za Duchowienstwami modlitwami i ofiarami Krolestwa stoja/ i gdy szdiercow censurami Kościelnymi przerażał/ Arol na bezbożne zlych ludzi głosił/ przystać niechciał/ ani się na Duchownych rzucić: za co mu Arcybiskup na ieden raz pozwolił dziesięć czść dochodow Duchownych/ co i Papię pochwalił.

7. Tego czasu burzył Heretyki S. Vincentius Ferrerius, we Stancyi Kieży/ i w miejscach wielkie pełne Heretykow nawrócił do Wiary Katolickiej: także w Dyecezyi Laryneńskiej/ wiele miasteczek Heretyckich/ i Biskupa Bacerza burzył.

T 3

u Łostrow:



u Łoscow: Szkoły też Waldensów heretyckie w Engropie zburzył/ Głaz-  
row do Własy przywiódł/ u Allobrogów cztery Dycezye od błędów wiel-  
kich oczyścił: co sam wypisał/ wybierałac się do Dycezyi Lausantyskiej /  
gdzie słonec miasto Boga czczone/ i z rana się do niego modlono. Bärzo  
też wiele tysięcy Żydów i Saracenów Chrystusowi pozyskał/ i niezliczo-  
nych grzeszników swym kazaniem i cudami nawrócił/ Kazanego też po hi-  
spansku rozumieli/ Grecy/ Saraceni/ Żydzi/ Włoszy/ Francuzowie/ i inni/  
takoby ich językiem mówił.

Piotr *Christinus* Antykardynał Florentski/ tego roku umierałac/ zostaw-  
ił znaczne Reliquie Bościolowi Florentskiemu/ to jest/ czosłke sukienki Chry-  
stusa Pana/ i palec wielki rekt Świętego Jana Chrzciciela. Palec tego  
z Antyochy było dostano/ gdzie był smok wielki za Boga czczony/ i co rok  
mu głowicę na ofiarę zabijano. A gdy na Corke jednego Chrześcianina  
padł los/ on Corke załuiac/ polecił się Świętemu Janowi Chrzcicielowi/ i  
na uczęszanie rekt tego świątyni/ Ktora w Antyochy chowano/ palec u niey u-  
gryzł/ i Corce dał/ aby go w paskie smoka na się otworzone wrzuciła: tak  
uczyniła/ i zaraz smok zdechł/ a palec ow cudami słył.

Na morzu Holenderskim do Batawów przypłynęło tego roku coś dzi-  
wnego/ naskładał niewiasty. Potym to monstrum między ludźmi żyło/ chleb  
i mleczno jadło/ kładł przed/ Arzyz Święty czył/ ale nie długo żyłac/  
po kilku lat umarło. Drugie monstrum, pod Elleborgium Dun-  
skim miastem się pokazało/ naskładał Mnichy: tak potym zaś później na-  
składał Biskupa/ za Zygmunta pierwszego Króla Polskiego/ Ktoremu i za-  
wieziono.

Hamburg dostał Reliquie Świętego Wincentego Męczennika. Gdy  
bowiem zbójcy morscy tam się przykryli/ z Hamburgu się na nich wypra-  
wiono/ i pochwycono z tych rozbojników osmdziesiąt/ i poćcinanych głowy  
na palach wywieścono przy porcie. Ci z sobą te Reliquie przywieźli byli/  
zarwawszy je z inna Korzyscia w hispanii/ i dla szczęścia lotrowskiego je z so-  
bą wzięli/ i bronił ich dość długo Święty: aż tu napadli/ gdzie czas ich  
rozboie było skarać.

### Rok Pański 1404 Bonifacyusza IX. 15. Roberta Króla Rzymk. 4. Emmanuela II. 21.

Gdy Piotr de Luna Antypapa miał sobie znowu posłusnych Francuzów/  
ci Antykardynałi do niego się wrócili/ Król Francuski przez Brata swe-  
go Aurelianeńskiego Kłose prosił go/ aby o zniesieniu Schizmy swoje zdanie  
wydał. Ale on słowy tylko wszystko zacięwał i zbywał: jednak do Bonifa-  
cyusza Papieża Posły wyprawił/ zapraszając go obłudnie na rozmowę strony  
pokoiu Kościelnego. Czekali ci tego Posłowie we Florencyi od Papieża  
*salvum conductum*, aby obietnicę listów o wolnym i bezpiecznym przebiegu  
do Rzymu: mając wolać tam na rozmowę Papieża z Antypapą namowić/  
gdzieby go Antypapa zdradliwie zarwał/ i z Papieństwem stracił. Gdy byli  
ci Posłowie u Papieża/ o ustąpienie mu z Papieństwa przy dziewięci Kardy-  
nałach namieniali. Ale Papież odpowiedział: Wasz Mistrz nie ustępuje/  
choć przysięgnął ustąpić: niech ustąpi/ jeśli chce: nie nie straci/ bo nie ma/  
aby żadney władzy nad Bościółem/ Ktora ia od Boga mając/ tey nie ustępuje/  
tak prawdziwy Papież. A gdy oni z gniewem rzekli: że ich Pan/ to jest/  
Piotr de Luna, nie jest świętokłupcem albo *Simoniatem*, to zadając Bonifacyu-  
sowi: on tym rozgniewany/ kazał im z Rzymu wyjechać. Zatem Papieża  
w tey cholere kłamię trapić począł/ aż go przedtym trapił/ dla czego też  
miał do Puciołow tego roku dla zdrowia wyjechać/ i już był potażd gdo-  
wy dla niego przy porcie Ankonitanskim/ lub te odmienić wola/ słyśac o  
przygotowaniu Massylienszów i Genuenszów na złe Papieście. Jeszcze  
tedy przy owych Posłach dnia trzeciego/ od owey alteracyi na zdrowiu ży-  
wota dobry Pasterz dołongzył. Był i tak go sławi Święty Antoninus

roztropny

11.  
Paler z rekt S.  
Jan Chrzcicie-  
la.

12.  
Strafido mor-  
skie u Batawów.

13.  
Reliquie S. Win-  
centego Męcze-  
nika.

1.  
Posły Antypapa  
wyjecha do Papie-  
za i zdradła.

2.  
Bonifacyusz umi-  
ra.

roztropny w rządach/ i wspaniały/ i nawiązywał on wszystkie władze miał w  
Rzymie/ i wszystkie urzędy podał. Miał też pochwałę z czystości/ Ktorę tego Pochwałę.  
Kaze gdy mu potrzebna do zbicia kamienia bydl sódzono/ zbrzydził się to  
porado/ i żywotem przez grzech nabytym albo przedłużonym. *Capitolium* i  
*Molem Adriani* bärzo opatrzył i umocnił: wszystkie prawie dzierzawy Świę-  
tego Piotra od Tyranów odyśkał/ tak *Latium*, *Campania* i *Ugentura*/  
*Flaminia* i *Emilia*. Półac na Warykanie/ Ktorę teraz jest on zaczął. Po-  
grzebiony u Świętego Piotra z pięknym nagrobkiem. Ale zaraz po tego  
śmierci Kolumnowie i Sabellus/ wolności imie wspomniawszy/ lud wzbur-  
zyli na tych/ co z Bościółem trzymali/ tak *Vesinus*; tak i przyszło do  
bitwy/ gdzie wielu zabito Bościółowi sprzyjających. W tym Posłowie od  
Piotra de Luna pochwycono/ i wieziono w Zamku Adryana/ aż na okup  
swoy dali pięć tysięcy czerwonych złotych. Ci Posłowie namawiali Kardy-  
nalow/ aby nie obierali nowego Papieża/ ale Piotra de Luna za prawdziwego  
Papieża przyjęli dla iedności Bościółow. Ale oni tego nie słuchali/ raz-  
szy kładąc/ aby ich Antypapa złożył to imie/ a tak będzie Błogosława/ i  
pokoy: lecz oni niechcieli/ tylko Piotra de Luna. Zesła się tedy dwanaście  
Kardynałow/ i uczyniwszy przysięgę/ że ten/ Ktoroby był prawnie obrany/  
miał złożyć Papieństwo/ iesliby tego trzeba było na dobro Chrześcianstwa/ i  
iesliby Piotr de Luna prawdziwie złożył te słowa/ godności/ obrali Bona-  
facyusza Sulmonenszkiego/ Kardynała Świętego Arzyza. wieku pod-  
stęgo/ w prawie białego/ Ktorę nazwany Innocencyuszem siódmym/ a ko-  
ronowany odnowił przysięgę o staraniu się około iedności Kościelney cho-  
i z usłupieniem z Papieństwa. Wznaymł zaraz Panom Chrześcianskim o  
swoy Błogosławie/ i o sposobach na zniesienie Schizmy im namienil/ aby się o  
nich naradzili/ i rychło je oznaymili: także Antypape przez list napomnił/  
zeby się przyłożył do pogodany Świętey iedności/ i aby oznaymili/ co w tym  
miał za zdanie. Ale on o obdyskacyi nie nie wspomniadł/ tylko chciał/ aby  
się zjedł z Innocencyuszem na iednym pewnym miejscu z Królami i Panym/ co  
była rzecz prawie nie podobna. I owsem na umocnienie się w godności  
Antypapa/ nie dość mając na Francuskim woysku/ do Aragony posłał na  
dostanie statków morskich z żołnierzem/ z Którym się chciał do Włoch  
zbrojno wyprawić na Innocentego. Jednak Innocencyusz naradzał się  
o zniesieniu Schizmy/ i na porade ludzi prawnych przyzwał. Między te-  
mi *Franciscus Zabarella* sześć sposobow podał. Pierwszy/ aby prawnie ro-  
strzasano i osadzono/ czy Urban Kłose/ pod Którym się Schizma poczęła/  
był prawdziwym Papieżem/ i na to by *Concilium* trzeba za siedziego. Drugi/  
aby oba obrani na Papieństwo z swych stron wystawili niektórych na roz-  
sądzenie/ Kto z nich prawdziwy Papież/ albo przez Kompromis. Trzeci/ a-  
by obadwa ustąpili z Papieśkiej godności/ a znowu aby Ktory z nich/ albo  
też ci inzy był obrany. Czwarty/ iesliby Ktory z nich/ albo oba niechcieli/  
ustąpić/ a gdyby tego potrzeba było/ zeby ich do tego przymusił/ bo po-  
winnt to uczynić dla tak wielkiego dobra Kościelnego. Piąty/ aby oba  
z swolentmi Kardynałami postanowili/ zeby/ gdy z nich jeden umrze/ lub u-  
stąpi/ nie mogli Kardynałowie obierać inzego/ aż i ow drugi umrze/ lub u-  
stąpi. Szósty/ sposób przez losy od niektórych. Nadto tenże Zabarella  
przydł/ Ktoby miał *Concilium* pod czas odbezpieczeństwa nakazać i zgroma-  
dzać/ odpowiedział: że lub przedtym to Cesarze czynili/ tak Konstancyj/  
Barol/ ale potym postanowiono/ że to do Papieża należy: Zatem za star-  
aniem Cesarza/ Ktorę jest Patronem i obrońcą Bościółu/ mieli by oba na-  
kazać *Concilium*, Ktorzy się spierali o Papieństwo: a iesliby oni niechcieli/ to  
Kardynałowie mogą nakazać/ albo ich dwie części/ albo/ gdyby się nie zgodzili  
Kardynałi/ Cesarz. Wprowadził Robert Król Rzymki/ usłyszawszy o  
śmierci Bonifacyusza Papieża/ wybrał się był z woyskiem do Rzymu/ aby  
obrano Papieża/ takiego sobie zyczył/ lecz że po czasie przyjechał/ przeto  
tylko Innocentemu winnować Papieśkiej godności przysłoy od Którego też  
był bärzo uczczony. Że zaś *Concilium* powszechne zdało się potrzebne na  
zgładzenie

3.  
Tumult w Rzy-  
mie.

4.  
Obrany Papież  
Innocentyusz VII.

5.  
Zabarella pra-  
wnego zdanie o  
zniesieniu Schi-  
zmy.

6.  
Papież Conci-  
lium nakazał.



zgładzenie Schizmy/ Innocencyusz nakazał te na przyszły rok w Rzymie/ ale się to nie stało.

7. Władysław Ambiczya i nie wdaje czności.

Władysław Krol Sycylii słysząc że Papież poprzysiągł abdykacyę Papieństwa/ i esliby też Antypapę abdykował/ bojąc się o swe Królestwo przy zgodzeniu Kościołowi/ wymógł na Papieżu/ że wydał wyrok/ iż położy po spolicy Kościoła nie stanie/ i esliby się Władysław przy Królestwie nie został przeciw Andegawskiemu/ ale że mu w tym był tak powolny Papież/ przysłać tego/ gdy z Rzymu od Władysława wygnany/ musiał go wyklinać/ i z Królestwa wyzuwać. Do Władysława będąc w Rzymie po Elekcji Papieżkiej/ aszkując panowania w Rzymie/ poichu Papieża ludowi Rzymskiemu hydził/ i że im wszystko Bonifacyusz odiał/ to jest *Capitolium* i *Molem Adriani*, i *turrim pontis Milvij*/ i lud sam utyskował przed Krolom na rzody i niewola/ tak/ iż u Papieża upominali się Państwa Rzymu i *Capitolium*, a w tym się podiał Władysław ugody między ludem i Papieżem/ gdzie im więcej pozwolił.

8. Francauz odrywają od Innocentego niektóre.

Krol Francuski Genuenzykowi przez Posła odwołał od Innocentego/ i *Bocicardus Vice Rex* tam sprawił/ że i Arcybiskup z Genuenzykami odstąpił Innocencyusza/ i Kardynał *Flycus*. Ciż Francuzowie i Pizanow na to przemówili/ ale Leodium z Biskupem Janem de *Bavaria* przy Papieżu stało/ także Anglia z Krolom i Duchowienstwem/ za co też Pan Bog Henrykowi Krolowi pośpieszył przeciw sprzysiężonym/ i na i na Duchownych/ Których zbil i ułkromił. Była między temi Marka Roberta Książca Hibernij/ Która pierwsza te wieść rozsiała/ że i esliby żyje Krol Rychard iuz zabity/ a po niej drudzy/ Których imano i Karano.

9. Władysław przy Antypapie w jakich obrótach.

Władysław też Krol Czeski za odstępstwo od Rzymskiego Biskupa a przy stanie do Luni Antypapy i Schizmatyka/ skarany od Boga rebellii swoich/ i powstaniem przeciw niemu Brata tego Zygmunta/ Który mu Koniecznie chciał odiać Królestwo/ i Czechom od niego odrązanych. Wład to w Morawie tego wtargnął Książca Biskupie/ a Wrocławianie urząd od niego postawiony z Batusnych okien zepchnęli/ i iuzby było po nim samym/ gdyby go był Władysław Krol Polski w Elku tysięcy pod Wrocław ziaćhawszy/ w Państwie nie utwierdził.

10. Pokoy z Krzyżakami, nie długi.

Tenże Władysław Krol Polski z Krzyżakami pokoy uczynił/ odnożył od nich Krzywd wiele. Dobrynia mu ustąpił/ i Nowogrodzkiej Ziemi/ i co byli w Litwie opánowali/ a on im procz danyh pociągłesiat tysięcy złoty/ paktą za Kazimierza wielkiego uczynione potwierdził. Gdy był w Toruniu/ na iadacego Krola pomyie niewiasta wylała/ za co gdy to na śmierć skazano/ on iey odpuszczyć kazał. Nie dotrzymali iednak Krzyżacy pokoiu/ ale wpadły w Mazowsie/ Janą Czerskie Książce poimali. Krol tylko ich o zlamanie przymierza napominał/ a wieźnią odyskał/ Który też z dobr swoich w Wąsławie fundował Kánoniki.

11. Gwilelm Pustelnik.

W Sycylii Gwilelm Pustelnik Świętobliwy zszedł z tego świata/ Który w domku/ co go ledwie obia/ przemieszkiał w postach i modlitwach ustawicznych. Śmierć tego/ same dzwony ogłosiły/ na Których dzwieki ludzie do tego domku zgromadzeni/ Kłęczącego z rekami ku niebu wzniesionemi znaleźli/ a gdy nie wiedzieli gdzie go pochować/ ciało tego na woz włożone/ bydletą do pewnego Kościoła zawiózły.

## Rok Pański 1405. Innocentego VII. r. Roberta Krola Rzymik. 5. Emmanuela II. 22.

1. Tamerlános u miera.

Tamerlános Kán Tatarski zastrąszył Chrześcianstwo/ gdy po zbitym Baziacecie/ i Smyenie mieczem i ogniem zniszczoney/ w Europie chciał wtargnąć/ i sobie to podbić. Nakazał tedy groźno Emmanuelowi Cesarzowi/ aby mu zstał nawy na przeprowadzenie woysła przez Hellespont/ Ktorego miał dziesięćkroć sto tysięcy. Wzgąrdził tym rozkazaniem Emmanuel/ a do Papieża wysłał o pomoc Wschodnim stronom/ i nakazał Papież woynę

Święta

Święta/ na nie zachęcając wielkimi Odpustami Neapolskie Królestwo/ Zwał się też Ortrynaki/ Dalmacya/ Węgrom/ Bośni/ Serbow/ Bulgarom/ Grekom/ i esliby calamitas/ ale tym czasem Tamerlanes umarł. Był w iego woysku tak wielkimi porzodek wielki. Oboz tak iakie miasto/ a w nim rzemieślnicy swym porzodem byli osadzeni/ i bazarzy na przełupno rzeczy potrzebnych/ sady też woyskowe były ostre. Gdy go ieden Genuenzyk napominał/ aby był na ludzi iaskawym/ że i esliby tak przedzy miał sobie podbić/ on rzekł/ że i esliby światą utrapieniem albo *Orbis calamitas*/ przeto i ty umyślaj/ i esliby chęć bydyś bespieczeń/ i zaraz uciek.

Władysław Krol Sycylii przez Fortupecy i podarunki chciał Rzym opánować/ i Rzymianie Pontem *Milvium* noca chcieli dostać za powodem Bolumnow/ ale żołnierze Papiecy ich odegnali/ a gdy potym ugoda była Ludwik de *Melioratus Nepos* Papiecki zacnych Kłkónasce mieszejan od Papie za sie wracających napadł/ i pozabił kazał/ o to lub sie wzburzył/ i na Duchownych choć Biskupow sie rzucił/ sady na nich rozdzierając/ i na *Capitolium* ciągnąc/ i z dobr złupując/ a przedmiescie Rzymskie z Pałacem Papieckim Jan Kolumna opánował. Władysław też *Molem Adriani* przedarowałszy Burgrabię dostał/ i tak musiał Papież z Rzymu do Witerbu ustopić/ a *Concilium* walne w Rzymie nakazane/ dla tych rozruchow na inshy czas odłożone. W tym Władysław na Rzym czuwać/ Peretta ze trzema tysiącami Kopijników tam przestał/ lecz lub ich sprzysiężeni na przedmiesciu przymowali/ Rzymianie iednak miasto przed niemi iaknęli/ i mōcna sie z niemi ścierać odegnali/ i *Molem Adriani* odebrali/ a Bolumna słysząc o następującym woysku Papieckim/ z przedmiescia uciek.

Piotr de Luna Antypapa woda sie do Genui wyprawił/ wszedzie z cacia wielko przyeżył/ w Sionie od Biskupa z Duchownymi/ w Genui od Arcybiskupa i Wicerela/ gdzie też Arcybiskupow dwu/ Biskupow dziesięciu/ Opatów trzydziestu i osmi poświęcił. Przyjął też Świętego Wincentego Serceyusza za Zaznódzicie i Spowiednika/ także Brata tego rozdzonęgo Kartylana w prawie Duchownym biegłego/ Których iednak Święty Antoninus od odświeżenstwa wymawia/ że i esliby wropliwosć o tym nie była rozwiązana. Posłał też do CesarzAugusty Ktery statuy srebrne/ drogiemi kamieniami osadzone/ z Reliquiami Świętych Waleryusza/ Laurentego/ Wincentego/ i Enkrata. W tym Genuenzykowi odstępstwo od Innocencyusza Papieża Bog pokatał powierzeniem/ tak iż z tamtąd musiał Antypapa odiać do Massylii. A gdy słyszał o rozruchach Rzymskich/ chciał przez Posły swe zlecić u Innocentego *Salvum conductum*, aby bespieczne przesieć na rozprawę z nim o iednosć Kościelney. ale wiedząc o tego niebezpiecosci/ nie pozwolił/ aby sposobem skutecznym na te iednosć Posłow wyprawił/ to iest/ aby oba złożyli Papiecką godnosć/ i żeby Kto inny na *Concilium* był Papieżem obrany. Ale ze tego niechciał Antypapa/ iego Posłowie Klamliwie na Innocentego Kolumnie przed ludźmi włożyli/ iakoby nie chiał przystąpić do ziednoczenia Kościoław choć o to od Antypapy namawiany/ tak iż te Kolumnie Papież publicznymi pisaniami/ i iego przez Biskuppy ogloszeniem zbiłac musiał.

W Rzymie nowy tumult powstał na Synow Theobada Molaryusza/ że sie za Papieżem zdeymowali/ tak iż Posel Papiecki na uspokojenie tam zestany w tumultie owym zabity. Zalowali też Rzymianie/ i siedmiu swoich w pokorney odzieży/ bosych/ z swiercami zapalonemi wyprawili/ Ktorezy do nog Papieckich upadając przeprasali go o takie zaboystwo/ i on im iaskawie odpuszczył/ iednak oni potym wiele na Papieżu wyciągali/ to iest/ Pontem *Milvium* i *Molem Adriani*, dla obrony miasta/ iakō mowili/ przeciw Władysławowi/ o co przez czterdziestu swoich nalegali/ a że im to odmówiono/ słowy nań nastąpili/ tak/ że musiał naterych żołnierzy mieć przy sobie dla niebespieczeństwa. To wszystko było z Władysławem/ Który przedniejszy w miescie pieniązmi sobie uiał/ Których lud *Provisionarios* nazywał/ aby mu pomogli do opánowania Rzymu.

Wu

W Anglii

Zwał się też Ortrynaki/ Dalmacya/ Węgrom/ Bośni/ Serbow/ Bulgarom/ Grekom/ i esliby calamitas.

2. Władysław Ambiczya i nie wdaje czności.

3. Antypapa i Wicebiskup i Opaty. S. Wincenty Ferrieriusz Spowiednik iego.

4. Kolumna na Biskupie.

5. Tumult w Rzymie.



6.  
W Anglii werna  
domowa z Kro-  
lem.

W Anglii Arol Henryk barzo uciskał świeckich i Duchownych podda-  
kami decymiami i gwintdecymiami; aż też Pánowie niechcieli nic dawać i  
Arola odstąpił. Trzymał z niemi Rychard Scropius Arcybiskup Eborac-  
ceński i Thomas Comes Marszałek Koronny. Wtec tedy zebrałi się zbrojno-  
i dragich z sobą poćgnęli i nąsła się tego dosć z miast i ze wsi; chcąc się  
z tej niewoli wybić. Arol na nich wyprawił z Synem swym i Romesem  
Westmerlandyi woysko; ale że wielkie było przy Arcybiskupie Romes tylko  
pytał; coby za przyczyną była te<sup>o</sup> rokoś: Arcybiskup rzekł; że dla pokoju to  
wszystko i bezpieczeństwa od pochlebcow; którzy pełno przy Arolu; iednak  
na tej karcie lano się przyczyn tego rozruchu doczytać; i dał Romesowi  
karcie do czytania. On przeczytawszy; wrzasko pochwalil; i obiecał temu  
u Arola zabieść; iednak tak Arcybiskupa osukał; że na rozmowę z Romes-  
sem poszedł w małej Komitywie; i tuż niby pokoy uczyniwszy iedli z sobą i  
pili; a Arcybiskup kazał swoim odejść; zostawszy sam z Romesem. Dopie-  
ro Romes dobywszy szpady; tak Arcybiskupa; i tak i Marszałka przebił i zabił.  
Dziatły się potym cuda u Grobu Arcybiskupa; a głowa Marszałkowa na pa-  
lu zatkniona; długo trwając na wietrze; deszczu; i słońcu; nie się nie zmieni-  
ła; ale także piękna zostawała; a Papież na zaboyce censure Kościelne wydał.  
a tu przykład i przeciwo ucieszeniu podatkowemu; i iako nie wszystkim of-  
ferum wierzyć trzeba.

7.  
Arcybiskup Ebo-  
racencki zabity.

8.  
Zakon Mendi-  
cantium S. Hiero-  
nima.

Tego roku Zakon Mendicantium Świętego Hieronima w Sefulach po-  
stanowiony od Bedona Romesa i Gwaltera Marsa. Także Innocency-  
us uchwalił Regule Braci i Siostr de penitentia Zakonu S. Dominika.

### Rok Pański 1406 Innocentego VII. 2. Roberta Krola Rzymk. 6. Emmanuela II. 23.

1. Pamietałi się Rzymianie wzmianko wolności od Bolumnow studzeni;  
i przez Posły swe zapraszali do miasta z Witerbu Papieża; klucze do  
Rzymu i Pánstwo mu całe ofiarując. Naradzał się Papież czy tam iachać; i  
na tym stano; że iachał; gdzie z oliwnemi i palmowymi roszczkami z świe-  
cami zapalonemi; i tryumfalnie przytety; pod umbello złota prowadzony.  
Nie wszystkie rzeczy iestze uspokojone nalaż; bo Molem Adriani trzymał  
Thomacellus imieniem Władysława Arola. Innocencyus tedy wydawszy  
dekret na Bolumnow; i inszych tego buntu pomocnikow; Władysława; Ebo-  
racenckiego; i niewdzięczny Bosciołowi Rzymskiemu  
po tak wielu dobrodziejstwach; złożył z Krolestwa Neapolitańskiego. On  
przerazonny tym dekretem; przez Posły swe uniażył się Papieżowi; i tak go  
sobie uiał; że go przywrócił do Krolestwa; Rzymu odpuszcil; i tego Rolli-  
gatoru do miasta przywrócił; i nad to go Chorazym Bosciołowi Rzymskiemu  
uczynil; lub na Saraceny; lub inie nieprzyjacieli; a on miał przysięgę wie-  
ności oddać Papieżowi; Molem Adriani i pobrane rzeczy mteyscom Świę-  
tym oddać. Ale po tej zgodzie nie dotrzymał słowa Władysława; i znowu  
się niewdzięcznym pokazał; tak; iż znowu Papież dekret pierwszy nań wydać  
postanowil; ale mu śmierć przeszkodziła.

2.  
Władysławowi  
oddiera Krolestwo  
i znowu wraca.

3.  
Innocencyus u-  
miera.

Po śmierci i pogrzebie Innocentego długo wtopili Kardyнали; czy  
dla zjednoczenia Bosciołow nie mieli się zatrzymać z Elekcya nowego Pa-  
pieza; byle Antypapa abdykował. Iednak dla wielu przyczyn; i że Posło-  
wie Antypapy twierdzili; że on niechce abdykować swego Papieństwa; umy-  
ślił obrac nowego z obowiązkiem do złożenia tej godności z Antypapą; dla  
uspokojenia Bosciołoi; i tak każdy Kardyнал obiecał; przysięgi i słubował;  
i pismo na się dał reky własne; że i Adwersarzowi i Panom Chreścianskim  
o tym da znać. Dopiero takiego chęć obrac; Etoroby Boscioley chwale; niż  
jwoley był przychylniejszy; wszyscy się zgodzili na Angelum Corarium Kardy-  
nala Weneta; Etoroby był przedtem mianowany Patriarcha Carogrodzkim;  
Etoroby zaraz ponowil owe obietnice; słub i przysięgę o abdykacyi Papie-  
stwa; obiecał i pieślo; i o Eiu isć na opatrzenie iedności Kościelney. Na-

zwany

zwany Grzegorzem dwanaścym. W kilka dni po swej Elekcyi; iako świade-  
cy Aretinus, przed swoją Koronacyą; pisal piękny list do Antypapy z takim  
tytułem: Gregorius Episcopus, servus servorum DEI, Petro de Luna, quem non-  
nulla gentes in hoc pernicioso Schismate Benedictum XIII. appellant, patris et uni-  
onis affectum. a on też wzajem do niego taki tytuł w listach dawał; Benedi-  
ctus Episcopus, servus servorum Dei, Angelo dicto Corario, quem nonnulli in  
pernicioso Schismate Gregorium XII. nominant, et. W tym tedy liście Grze-  
gorz Papież obiecał Piotrowi de Luna, że i iako przysięgi i ustapi; Pa-  
pieństwa; iestli i on ustapi; aby trzeci był obrany od obu dwu stron Kardy-  
nala; żeby się tak długo rozdwoione Kościoły zjednoczyły; i że tym czasem  
nie miał obierać Kardyнала; chyba przybrać do równey liczby tego. Pi-  
otr o tymże i do Antykardynałowi; wiadac ich do tego; aby się przystąpił do  
teyże iedności. Oznaymil też i Panom Chreścianskim i Biskupom o tej  
swey transakcyi z Piotrem de Luna. Potym był Koronowany; w niebo ocy-  
z płazem wzniósł. Umart te<sup>o</sup> roku Henryk Krol Kastele Antypapie  
przystany; w leciech 27. bedac w habicie Franciszkańskim pochowany; i wiel-  
kim płazem ludu. Ten przy początkach swego panowania powracając się  
z łowow; gdzie przepiorak dosć dostano; nie nie zastał do iedenia gotowe-  
go. Zucharsz te przyczynę tego dawał; że tak Arolewskie cia i dochody  
wybrań; iż tuż nie ma; i co zastawić na Arolewskie dworzany; ani wierzyć  
chca Kredytowicie; i tak przeporkami się tym czasem kontentować mu-  
siał. Wtec że inisi Pánowie; iako Arcybiskup Toletanski; Kioze Bene-  
wenzanski; i inszych wiele gdzieś się tam bogato czestowali; Arol się nie  
znaiomie przebrał; tam poszedł; i na dostatek ich patrząc; przysłuchował  
się gdy sobie powiadali; iak wiele każdy z nich brał; i cel i dobre Arolewskich;  
iak wielkie ma dochody i bogactwa; dopiero wrociwszy się zmyślił naziuterz-  
chorobe; i Pánow owych do siebie zwołał; mairac im nieco; niby przed śmier-  
cią; powiedzieć. Gdy przysli; aż on surowo do Arcybiskupa naprzod; po-  
tym do inszych; Wielaby tu znał Arolow; ieden rzekł; że trzech; drugi cze-  
rech; 20. Rzeze Arol; iak to podobna; gdyś ta w młodym wieku znałem  
dwudziestu? Gdy się temu dziwowali Pánowie; on dopiero im rzekł; Wy te-  
stacie wszyscy Arolami z moją hanbą; i Krolestwa utracieniem; ale żebyście  
dlużej nie Krolowali; tu mi głowy połóżcie; i zaraz kilka set Gwardyi (Koz-  
to; iakoby na ich zabicie; aż Arcybiskup pokleknie; przeprosząc Arola po-  
cznie; i z drugiem; temu się poddać; i poprawę przyobiecując. On ich  
wylaławszy; nie pierwey ich puścił; aż wszystkie Arolewskie Zamki oddał; i  
złoto Etoro pozbięrał; opánowawszy cia Arolewskie; i dochody. We dwa  
miesiące to się stało; czym i powaga Arolewska potwierdzona; i powolność  
Pánow z bojaźnią ku Arolowi. Tenże Henryk Arol mawiał; iż się barziej  
bał przelecew ludu; niż nieprzyjacielskiego oręza; zaczął lub się spanosyć;  
ale bez ucisku poddańch. Syna zostawił iestze maluchnego; zaczął Pá-  
nowie chcieli na Krolestwo wsiąć Ferdynanda Sreysa tego; ale on raczej  
Syna Arolew obwołać kazał.

### Rok Pański 1407. Grzegorza XII. 1. Roberta Krola Rzymk. 7. Emmanuela II. 24.

Nadzieja była pokoiu Kościelnego; że Piotr de Luna odpisując Grzego-  
rzowi; słonnym się nieco pokazywał na to uspokojenie. Dziwowali  
się Francuzowie; gdy się między niemi rozniósł; iakoby Antypapą przysłał  
na ustąpienie tej godności. Ale Arol Francuski nie dowierzał; po zje-  
żdżie na to zgromadzonem; wysłał do niego; aby przed rozmową z Grzego-  
rzem; na Etoroby obiecał złożyć Papieństwo; pierwey złożył stroy Papie-  
ski i insignia przed Kardyńalami abo Posłami Papieskimi; a żeby zaraz inie-  
go obierano. Nad to przez Posłow swych Duchowni i uczeni drudzy wie-  
dli go do tego; i oznaymili; że iestli Grzegorz Papieństwo abdykował; a on  
tey Kondycyi nie przyjmie; cała Francya od niego odstąpi; ani tego listow

4.  
Ponim obrany  
Angelus Cora-  
rius nazwany  
Grzegorzem  
XII.

3.  
Pięć do Piotra  
de Luna że u-  
stapi Papie-  
stwa  
dla pokoju, byle i  
on.

6.  
Krola Hispański-  
go postępek na Pa-  
piezów bogact-  
wa i nyma Krole-  
stwa.

1.  
Krol Francuski  
wiedzie Antypa-  
pe do złożenia  
Papieskich Insi-  
gnia, i abdyka-  
cya.

Duż

przyimować



2.  
Akademia Pary-  
ska Antypapę zo-  
wie Heretykiem  
i Schizmatykiem  
etc.

3.  
Antypapę mie-  
sce do rozmowy  
naznaczą Papi-  
sowi zdrajcami.

4.  
Jednak Papię  
udał się tam w  
drogę.

Ale zdradę wi-  
dząc, zatrzymał  
się; i to na Kazá-  
niach głosił ka-  
zał.

I próżo o in-  
nym Antypa-  
py.

5.  
Ludwik Aureli-  
anjskie Książę  
Schizmatyk za-  
bity.

przyimować będzie: na którą pogroźkę on rozgniewany; nie radziwszy się swych Kardynałów dekret wydał na tych; którzyby od niego odstąpili. Tym tak się uraził Francuzowie; że Akademia Paryska wydała iawnie o nim propozycję; że jest heretykiem; Schizmatykiem; i położył Chrześciana. Niego przeszkoda; że nie może być zwany Papieżem; ani Kardynałem; że tego dekretu i akta nie ważne; i że go sędzić i nań dekretywać trzeba. A to- li on tym czasem ludził Chrześciana; nadzieję zgody; gdyby się rozmówił z Grzegorzem; sączym Grzegorz przez Posły swe; o miejscu; czasie; i innych rzeczach do tej rozmowy należących się umawiał. Antypapę tam miejsce obrał; gdzie go Schizmatycy przyjmowali; i przy morzu gdzie na zdradę miejsce sposobniejszy widział; to jest; Saone w Liguryi; i czas na Święty Michał obrał z temi Kondycjami; że mieli mieć tylko oba siedm albo osm galeon; że wszelkie bezpieczeństwo sobie i swoim mieli oba obiecać pod przysięgą; Elżwami to obostrzając; ieliby się którzy czego wzięli; Nad to że oba dwieście zbrojnych i piechoty; i tyleż slug; a sto Ballistarios przysięgłych mieć mieli; dwudziestu i pięci Prelatów; dwunastu wprawie biegłych; i dwunastu Teologów. Przysłał na to Grzegorz Papież. A gdy prosił Wenetów o trzy Galery (także też miał mieć Antypapę) na ichanie do Saony; zbraniali się na przodek Wenetowie; częścią bojąc się zdrady od Antypapy przeciw Papieżowi; tam; gdzie Antypapę miał wszystkich swoich w Schizmie zostających; częścią obawiając się aby Genuenzyktowie ich nie- przysięgłe tych Galer nie zwrócili. Gdy ta trudność urosła; a Antypapę niechciał innego miejsca naznaczyć; choć i u od Kościołom Francuskich Po- sel Symon Patriarcha Aleksandryjski tej rozmowy nie radził Grzegorzowi; mówiąc; że Antypapę ani Concilium usłucha strony abdykacyi Papię- twa; jednak Grzegorz rzady Rzymu zostawiwszy przy kanibaldzie Kardyna- lale; udał się w te drogi; lub się i w Rzymie czego z tego obawiał. Przysłał jednak Theodora, Margrabie Montis Ferrati, aby Saonensów obowiazal przysięgą; że nie mieli zdradzać w czym Grzegorz; i o bezpieczeństwie We- neckich Galer od Genuenzyktów; i żeby na to od nich wziął zastawów albo obfides; nad to; żeby innych Galer nie było gotowych i uzbrojonych u Genu- enzyktów; także; aby Bucykaldus Wicerey Genuencki tym czasem do Fran- cyi odiachał; a jednego z Posłów Krola Francuskiego na swym miejscu zo- stawił; a sto Genuenzyktów i pięćdziesiąt Saonienzyktów zacych obfides; a- bo zastawów obrał. Ale widząc Papież że wsparty Antypapą flota zbrojo- na Bucykalda i siłami Genuenzyktów; chce go na miejscu nieprzyjacielskim ze- trzeć; ani owym Kondycjom danym od Grzegorza nie czyni dosyć; na to na- mowiony był; aby o innej miejsce do rozmowy nalegał u Antypapy; a tym czasem rozkazał na Kazaniach przyczynę słuszną opowiadać; czemu do Saony na dzień pewny nie zlachał; to jest; że to częścią dla zdrady sobie od wielu oznajmionych; gdyby do Saony iachał; częścią że Kondycjom nie dość cy- niono; częścią że Antypapę nie równo wieźdza; ale zbrojnie przeciw u- mowie; częścią że Antypapę obrał sobie miejsce Francuskie; gdzie z nim trzymać; częścią dla Władysława; który tym czasem chciał Rzym opano- wać. To prawda; iż Bucykaldus przysłał Antypapie iedenasć galer; i zo- nierzmi; i inne miał z Aragonij; i z inąd Antypapę; tak że mogli na Sarac- eny uderzyć nie tylko na Rzym i Grzegorza. Syczyl tedy sobie Grzegorz rozmowy w Luce mieście Florentskim; i Bononia się na to przez Posły ofia- rowała; ale Antypapę niechciał; a Grzegorz tym czasem w Senach się za- trzymał.

Tego czasu Ludwik Książę Aureliński; który przy Antypapie stał; i Francuzów przy nim zatrzymał; przez nastanych od Jana Książęcia Burgun- dyjskiego zabójców; lub go Niemiec sluga ię<sup>o</sup> soba zastaniał; zabijcy jest; że mu do sławy przeszkodził przy obaleniu Raleysa zacytem; z którego Aurelianen- sa namowa Krol Kazał się wyjechać; że mu zardrościł sławy Aure- lianyski; i zdrayce iednego nań był natął. Zabójstwa tego Jan przezwie- skiem Pardus, Książę wydaną bronił iako słusznego; i żeby był zgrzeszył Bur-

gundus,

gundus, gdyby go był nie zabił; iako zdrayce Krolestwa; i który chciał rod- Brolewski wygubić; i przez czary gdy bronił swoje dał iednemu Apostacie Mnichowi; żeby go czarami dzielniejsze uczynił; Ale ta nauka małego tego Teologa potępiona.

Gdy się do Seny udał Grzegorz z Witerbu; stało się to; czego się bał od Władysława; bo on; procz tego; że sobie niektóre miejsca Kościelne pod- bił; iako Afulum i Firmum przeciw przysiędze; do Rzymu też nieprzysta- 3ne chorągwie wysłał; które tam bramy wylamawszy weszły; i wkrótce do ie- go tak Rzym przyszedł; czemu się nie sprzeciwił Paulus de Vrsina, do którego rzady i sprawowanie miasta z obroną należało. I tak przysięgłego roku wia- chał z tryumfem do Rzymu pod umbellą złożoną od osmiu Senatorskich osob miejscich niesioną. Napomniony przez listy od Papieża; aby takich rzeczy poprzestał; chytrze się wymawiał; że niektóre miasta z Rzymem wzięt; aby je Kościołowi zachował.

Leodienfes do tad Janá de Bavaria Brata Romeśa Lannonij na Bi- skupstwie cierpieli bez świecenia Apłanjskiego; którego przysięg niechciał; ale go tego roku z Biskupstwą wyrzucili; z którego woyna trwająca urosła. Bo- gdy sobie wzięli za Biskupa Książę i Protektora Theodoryka; a o potwier- dzenie tego prosił Grzegorza; nie uprosili; dla stron niezgodnych o Bi- skupstwo; oni się do Antypapy uciekli; który go potwierdził i na publiko- wanie tego zewszad zwołano Anonitów i Plebanów; aby oddali posłuszeń- stwo Theodorykowi; i od niego bierzmonanie brali; gdy drugich tego się zbraniających trzymano do nocy i przymuszano; drudzy uciekali; ale ich 3 drogi brano i zabijano; i zaplate naznaczono tym; którzyby którego z Ba- nonitów; którzy byli uciekli; do Leodium przywieśli. Dopiero z obudwu stron wojsko zebrane; i bitwa nastąpiła; na której nowy Biskup z Henrykiem swym Dycem zabity; a nad to z ich strony trzydzieści i sześć tysięcy ludu trupem padło.

## Rok Pański 1408. Grzegorza XII. i. Roberta Krola Rzymu. 8. Emmanuela II. 25.

I szcze wielkie się Kłótnie zawzięły w Kościele Bożym; i pokazało się; że to nie tak łatwy sposób do uspokojenia był przez abdykacyę obudwu Papie- zów; zwłaszcza iż tak był postanowiony Antypapę; że; choćby nań wyszedł świat powstał; nie miał złożyć swego mniemane Papieństwa. Nawet An- typapę iedenasć Galer z Bucykaldem na opanowanie Rzymu posłał; ale dla wiatrow przeciwnych opóźnione uprzedził Władysław. Widząc zaś Kardynał; że się Grzegorz nie ma na miejsce rozmowy naznaczyć; i mając to sobie za igraszkę albo kłuszygę; gdy się na ugodę zanosił; odstąpił od nie- go. Naprzód Jan Normannus Kardynał do Pizy odiachał; potym sześć in- nych; którzy też listy na niego do Biskupów; i Panów rospisali; że od niego osużani strony abdykacyi; a żeby ich na sąd nie wołał; uczynili appellacyę do Concilium wálnego; i przysięgłego Papieża; którego mu przysłał; ale on tej nie przyjął ani approbował; i owsem Kazał się im do Luży wrocić; gdzie sam był; czego gdy nie słuchali; wyjechał ich. Wiele lubo słubował był nie przy- czyniać nowych Kardynałów; żeby się nie szerzyło Schizma; rozumiejąc ieden- dnak; że za taką niespodzianą rzeczą odmianę; z przyczyn słusnych mogli z so- ba w tym słubie dyspensować; widząc sobie nieprzyjacielskie i przeciwne dawne Kardynały; nowych niektórych obrał po odstepstwie dawnych; którzy ich przysięgli nie mieć za Kardynały. Gdy to Francuzowie widząc; którzy się z pod Antypapy wybiec postanowili byli; za najlepszą rzecz mieli; Kardynały od Grzegorza odłączone i Awentonskie namowić; aby powstał na zniszcze- nie Schizmy; i prawnie przeciw oblemą nastąpiwszy; ich złożyli; nie pa- trząc na to; że Kardynał złożywszy się z Antykardynałami; nie mogli ich rozwiązać z Censur Papieskich; i dać im prawa obierania Papieża; ani Kła- dać Grzegorza; gdyż oni sami nie czynili Concilium powszechnego; i władzy

Duż

tey

6.  
Władysław Rzym  
opanował.

7.  
Leodienfes Bi-  
skup inszego się  
domagał u An-  
typapy.

8.  
Woyna o Biskupa.

1.  
Kardynałi bę-  
Grzegorza bę-  
pusz.

2.  
Papież ich wy-  
jechał.

3.  
Książę rady był  
potym Kardyna-  
łom z sobą.



tey nie mieli przeciwko tak wielom przy Grzegorzowi stojącym. Najpierwszy jednak był Baltazar Boffa, który to trzymał i dwu Bononickich Doktorów Antoniego de Butrio, i Piotra de Ancharano do tego zdania przynaglił, że pod ten spor dwu Papieżów godziło się od nich odstąpić i dopieroż wtedy z nich który przysiągł, albo ślubował o zniesieniu odświeżeniu i z tego nic, że powinni od niego Bąrdynali odstąpić, tak od heretyka: także Laurentius de Ridolfis Doktor trzymał, że przy tej kolizyi Papieżów mogli Bąrdynali Concilium nakazać i pozwać ich i słożyć: aż z tych Doktorów jeden Antoni de Butrio wkrótce umierając odwołał swoje zdanie przeciw Grzegorzowi.

Widząc Grzegorz, że nań kalumnia klado, i aby on Schizma przedłużył; widząc i zdrady Schizmatyków, którzy Bąrdynalów i Biskupów ciągnęli do siebie; nakazał Concilium w Przechyście Kawennatckim albo Patryarchostwie Aquilejskim ogłaszać, że do niego według dawnego zwyczaju należy Concilia walne nakazywać. Pisał tedy do Roberta Arola Rzymskiego i innych Pánów, aby swe Posły na Concilium przysłali. Ale się temu częścią Antypapa sprzeciwił, nakazawszy Schizmatyczne zbory, w Perpinianie mieście Aragońskim; częścią Bąrdynali od Grzegorza odstępy, którzy się zniżyli z Antykardynalami sprzysięgli się obu Papieżów do abdykacyi przymusić; albo na Synodzie z obu stron zgromadzonym obudwu słożyć. Nad to pisali do Grzegorza, że on mieć ani nakazywać Concilium nie mógł, częścią dla krzywoprzysięstwa i przedłużonego Schizma (lub tego dowiedzieć nań nie mogli, gdyż na Concilium dobrowolnie Papieństwo słożył, a Antypapę nie chciał) częścią dla tego, że na Concilium to przeciwna strona zniszczyć się nie miała; ani na jednym miejscu mógł mieć z Antypapą Concilium, gdyż oba nie mogli przysyłać albo przodkować na nim i jeden drugiemu nie ustąpił: częścią, że prawo o nakazywaniu Concilium przy Papieżu będąc nie ma miejsca w tym przypadku i Schizmie. Także Antykardynali pisali Antypapie, którego też ambicją widząc Arol Francuski, naradziwszy się w Paryżu z wielo na to zgromadzonymi; oznajmił mu, że jeśli na Wniebowstąpienie Pańskie konca odświeżeniu nie uczyni, Francja go całe odstąpi, tak odstępili i z swym Arolem Karolem, który o tym dekret wydał z przyczynami. Rozgniewany tym Antypapą, na Arola Francuskiego i innych odstępców swoich kłótwę wydał; ale list ten jego z kłótwy przesłany, zdarty jest i spalony; i Posłowie jego nie uczęstni. Akademia też Paryska wydała znowu przeciw Antypapie zdanie swoje iawnym piśmieniem, zowiąc go Schizmatykiem, heretykiem, pokościu i jedności Kościelnej nieprzyjacielem, i turbatorem: ani go Papieżem nazywając, przydając to, że mu nikt nie może być posłuszny tak do Pasterzowi Kościoła, pod karaniem naznaczonym sprzytającym odświeżeniu: także iż jego akta, dekreta, podanie na takie Beneficia, nie nie warzą; i że przeciw temu sprzytającemu, albo go przyimującemu tak trzeba odstąpić; tak przeciw temu samemu: naostatek karze jego zdrapnąć tak Akademię kazala.

Chwalili Zygmunt Krol Węgierski Akademia te Parysko, że za prawdę tak stanela; i do statku w tym to napomniat. Grzegorz zaś Papież, na kalumnii o krzywoprzysięstwo sobie zadanej, wydał iawnie piśmienie. Chciał też przeciwność do siebie dawnych Bąrdynalów, ale przez owych sześciu, trzech innych się od niego oderwało. Gdy się zaś do Łuki ruszył, a zrozumiat o zasadzce tam na niego od Baltasara Boffy Bąrdynala Posła Apostolskiego, który też ze czterysta listów Papieskich na rynku spalił iawnie; do Seny się Grzegorz obrócił, i tam go z Poselstwem słożył, tak tyranu; i Bononczyków z klaminicykami od przystęgi i posłuszeństwa tego uwolnił.

Pisał się na Papieństwo pod te zamieszki ten Baltasar Boffa, który jednak Bąrdynalito godności, nieczystości, i rozlicznymi zbrodniami zmazał: narwet mu zadano, że Aleksandra piewego starał się znieść truciźną; co na niego na Concilium Bonstancyjskim na delację podano i w dekrete. A że Bononczyków tyrancko uciskał będąc tam Posłem Papieskim; i jeszcze u Innocentego

nocentego

4. Sprzeciwiała się Papieżowi Concilium nakazywacemu.

Inse Concilium Antypapę nakazywacemu.

5. I Antypapę Antykardynali, i Krol Francuski, które go za to Antypapę wyklina.

6. Zasadzka na Papieża w Luce.

7. Pniesz na Papiestwo Baltazar Boffa odstępcę Papieski.

nocentego słodmego, prosili, aby ich od niego uwolnił; za co on bardziej na nich nastąpił, sprzeciwiając się napomnieniu Innocencyusza. Przemawiali i Senenzykowie do Papieża, Bąrdynalów, którzy się w Pizach z Antykardynalami na trzecie Concilium proz nakazanego od Papieża i Antypapy zstachali byli; i na jedno Concilium i z Senenzykowie ich namawiali, że z wielu Synodów więcej będzie zamieszania.

A gdy oni mówili, że to Concilium nie pomoże, gdyż na nie przeciwna strona nie przysięga; ale najpierby, żeby obie części miały Synod powszechny, na którym gdyby Grzegorz Papieństwo, za abdykacyą Piotra de Luna, albo jego od Synodu potępieniem słożył, byłby pokój. Ale pięknie im Papież odpowiadał, i tak oni o pokoiu Kościelnym zamyslać mogą, którzy nowe Schizma czynią; i ludzi na to wiodą kłamstwem i kalumniami na mnie; tak się chce w jedno słażyć; z Awenionenskiemi Bąrdynalami, gdy ich za Antykardynalów ma; i wykłó ich Urban VI Concilium też nakazać nie mogą Schizmatycy i wykleci; i wagi mieć nie może od nich nakazane.

W tym od Bąrdynalów odchodził Kalantus Bąrdynal i Antypapę, in portu Veneris zostawiającemu; wdał, że go Bąrdynali chcą imać, i Arol Francuski. On tedy z tamtąd uciekł, słożywszy z Bąrdynalstwem osmiu swoich odstępców, którzy się do Grzegorzowych Bąrdynalów udali, a innych miasto nich Bąrdynalami uczynił. Gdy trojaki Concilium nakazane, jedno od Grzegorza w Aquilejskim Zimnum, od Antypapy w Aragonii w Perpinianie, trzecie w Pizach od Bąrdynalów i Antykardynalów; i listy do Arolów i Biskupów rozesełane na Concilium zapraszające; Grzegorz sódownie z Bąrdynalstwem słożył odstępców swych Rzymskich; mażąc za to, że ich w Pizach Concilium żadney wagi mieć nie będzie, gdyby się od Francuskich Antykardynalów i od Rzymskich i złożonych z Bąrdynalstwem odprawowało. lub tym trzy miesiące dał do upamiętania Papież, za którym godność te im przywrócić obiecał.

Przy Synodzie jednak Bąrdynalskim w Pizach zgromadzonym, stał Cesarz, Arol Węgierski, i Wenecki, i wiele Pánów Chrześcijańskich, przy Grzegorzowi był Władysław Arol Sycylijski, i niektóre miasta Włoskie; przy Benedykcie prawie tylko sam Arol Aragoński. Byli powodem do tego Synodu Bąrdynalów Pizanski, Posłowie od Arola Polskiego Władysława, tak Piotr Wistus Biskup Brakowski, i inni od Arolów, Luzytańskiego, Francuskiego, Angielskiego, Węgierskiego, od Rzymian, Wenetów, Florenczyków, Bononczyków, Genuenczyków, którzy radzili nakazywanie Concilium, gdy nie nie sprawiono u Papieża i Antypapy per viam cessionis.

Ci tedy rospisali listy, do swego Concilium zapraszając Chrześcijaństwa, oraz upominając, aby poddanych swych Arolowie i Pánowie od posłuszeństwa obiemu, to jest Papieżowi i Antypapie, odwołali; ani dochodem naleztych do skarbów Papieskiego, oddawali; ale albo Baltazarowi Boffa tym ciałem od nich Namieśnikiem Stolicy Apostolskiej naznaczonemu, albo zachowali pewnemu Papieżowi, i tak czyniono we Francyi, Anglii, Polsce, i indziej.

W Perpinianie też miał Antypapę swój Synod. Było na nim Bąrdynalów jego dziewięć, Arcybiskupów trzech, Patryarcha Aleksandryjski, Biskupów sto dwadzieścia; gdzie nie nie sprawili, tylko go prosono; i on obiecał co do zniesienia odświeżenia należy; ale na to, żeby opuścił Papieństwo, gdyby się też Grzegorz słożył, nie nie odpowiedział. A gdy mu tam radzono, aby do Concilium Pisane Posłom wyprawił, którzyby jego imieniem cessy Papieństwa uczynili; wyprawił; ale nie dał im mocy na te abdykacy godności, imieniem jego po złożeniu Grzegorza; i ci jego Posłowie tak heretycy od Pizanów nie byli przyjęci.

We Francyi sprawa była o zabiciu Euzecja Aurelińskiego, Arolowskiego Brata, od Jana Burgundyjskiego Euzecja. Alegata o to zabójstwo Bona zabitego z dziećmi u stryja Arola. Stawił się na sąd do Paryża z wielką Gwardyą obwiniony Burgundyjski. Na sądzie było więcej niż siedm Euzat, Aquitanski, Biturycy, Borbonius, i inși. Na obronę

swój

8. W Pizach trzecie Concilium Schizmatyckie Bąrdynali.

9. Chciał imać Antypapę.

10. Papież swych odstępców z Kardyńalską słożył.

11. Pizanski Concilium wiele by- to Fautorów. Na które Schizmatycy zapraszali.

12. Concilium Antypapy nie nie sprawiło.

13. Sąd Burgundyjski zabójstwo Euzecja Aurelińskiego.



swote/ wiele przekladal Burgundyzm/ iako ze Aurelianskę Kioze przez cza-  
ry Aeol w kalenstwo wprawil: ze Antypapę namawial/ aby go z Krolestwa  
zlozyl/ choc sam panowal: ze i z Sona czarami natabial: zaslugi tez swoje  
wspominal/ iako to: ze od tyranna Krolestwo wybawil: zaty m nie Karania/  
ale zaplaty sie byds godnym mienil. Walentyna Sona zabitego Kioze  
chciala na tym przestac: naprzod/ aby upadly do nog Wdowy i Synow/  
wyznal/ ze go tylko ze zlosci/ zazdrosci i chciwosci panowania/ zabil: zeby  
odwolal/ co na obrone swoje powiedzial/ iako falsz: zeby to/ i Syny/ przepro-  
sil: zeby na miejscu zaboystwa Kiegal z odkryto glowa przez Psalmy poku-  
tne spiewane od Kiezy: zeby tego Palac byl w Paryzu obalony/ a na tym  
miejscu Krzyz byl postawiony/ z przyczyn opisano: zeby wystawil mtefkanie  
dla sesci Anonikow/ sesci Bapellanow/ sesci Wikaryow/ i w Aureli aby  
dwunastu Anonikow fundowal: zeby wydal milion na Roscioly/ i Szpi-  
tale za dusze zabitego/ zeby dobra tego w reku Krolewskich byly/ pokiby te-  
go nie uczynil. Ale nie przystal na to Kioze Burgundyzm: zaty ona od  
zalu umarla/ iako i zrod/ ze sie nie sprawdzilo Oycowskie tey potuzenie/ ze  
miala byds Krolowa Francuska/ Arol tez Kioze temu odpuscil/ i Aure-  
lianowie z przysiega/ ze z nim sie zgadzac beda.

14.

Janá Hussa Ka-  
cermistrza pocza-  
tki.

Tego czasu iui sie zaimowalo Bacerstwo Janá Hussa Czechá/ Ktory  
ndy iednego Koscielnego Beneficium zodal/ a dano ie Niemcowi za powodem  
Kiezy niertorych regoz narodu/ na nich iad swoy wylal. A ze Karol Aka-  
demia Praska wystawiajac postanowil/ aby w dawaniu iakiego suffragium  
abo w wotowaniu/ glos wolny mieli trzey Niemcy/ a Czech ieden dla maley  
liczby w ten czas Wzonych Czechow: Huss zawolal/ ze we Francyi obcy lu-  
dzie/ maio iedno tylko suffragium, a domowi trzey: i zaraz Niemcy do Aeolá  
appellowali/ a obja czest go na swoje strone podarunkami ciagnela/ tak iz  
Arol rzekl: zkad mi to tak szesliwa ges/ co zloty i srebrny owoc nosit  
ze Huss z Czechiego ges znaczy. Wygrali iednak Czechowie za powodem  
Hussa/ na Krolego sie za to rozgniewali/ osobliwie Rzemiesnicy/ ze im uby-  
lo Bupcow/ bo zaty na dwadziecia tysiecy Studentow sie rozlaczalo.

15.

Huss rozstawa  
herezye Wiklefo-  
we.

Potym dostawly Ksiazki Wiklefa nazwaney Ulichia/ gdzie i Ceremonie Ko-  
scielne znosi/ i godnosc Papietka z prostá Kiezo rowna/ Kiezy z dobre wszy-  
tkich odziera/ a iakuzna sie im kontentowac Kaze: Alniski stan odrzuca  
tak wymysl Czartowski/ odczuca sluby i czystosc/ i spowiedz/ i ostatnie po-  
mazanie/ iako tylko zyst Kiezy/ i modlitwy za umarte: a w Sakramencie  
istote chleba byds nauca/ iz kazdemu wolne iest przepowiadanie slowa Bo-  
zego. Trez Ksiazki Jan Huss poczel ucyt/ i przeiolo te falsze dosc ludzi/ i

16.

Za co wygnany  
z Pragi.

Duchownych/ az Sbinlo Arcybiskup Praski postzegly to/ Synod zlozyl/ i  
na nim czterdzieści piec Artykulow Wiklefowych w Angly potepionych/ i  
w Czechach potepil/ i z temi bledami Ksiazg dwiescie spalono/ a Huss dla ho-  
tezy i tey rozstewania wygnany z Pragi/ do swey sie wycofal/ gdzie  
Duchowne na kazaniach harpal/ i dziesiecín Rosciolom nie dawac nauca/ z  
to tez przydajac/ ze mial dac polizek Rosciolowi Rzymskiemu/ tak/ ze si-  
nosci i po stu lat nie zbedzie. Nad to iestze Huss nauca/ iz Kioz nic nie  
ma nad gmin inszych ludzi: ze dusze po smierci zaraz ida do nieba abo do pie-  
kła/ zaty ze czysca nie ma i modlic sie za umartych nie trzeba/ ze obrazy  
Swieterych zniesc trzeba/ i Zakony swiecona woda smiech u niego. Nau-  
ca/ tez/ iz w grzechu smiertelny m bedacy nie ma miec godnosci Ducha-  
wney i swieckey/ ani mu trzeba byds poslusnym: u niego nie po Bierzmo-  
waniu/ nie po Cmentarzach/ i Rosciolach/ ale swiat wszytel iest Rosciolem:

17.

Juso iego bledy

ze Swieterych wyzwanie daremne/ i ze nie moga nas ratowac: ze poslusien-  
stwa Rosciolowi nie twierdzi Pismo Swiete: ze Kioz moze kazac/ choc  
mu Papiet zakazuje ze Juda i nie byl Wzntem Chrystusowym: ze sie czas  
darmo trawi na Pacierzach Baplanckich: Swieta przez tylko Niedziela/ z  
ze sie posly na nic nie zniyda: ze w Roscielu tylko sa przeznaczeni do nieba/ z  
ze Papietow postawienie iest od Cesarzow: ze Papiet nie zyloc iako Piotr  
Swiety/ nie iest iego nastepca. Nad to na Czechy iest/ niektore Ksiazki

Wikle-

Wiklefone przelozy/ z Ktorych sie wiele zarazalo. Pomagal Hussowi Hiero-  
nymus Pragensis, Ktory lub byl Latkiem/ smial iednak kazanie miewac. Tak-  
ze Piotr Trafens/ nappierwszy w Niemczech nauca/ ze Sakrament/ pod dwie-  
ma osobami wszytkim dawac trzeba.

Swiety Wincenty Serrezyus do Granaty przywolany od Aeolá  
Mahometana/ na przepowiadanie Ewangelij/ wielu tam do Wiary nawro-  
cil. A gdy Aeol z wiela innych postanowil odrzucic sekte Mahometansko-  
iego Derbisowie Poganicy i Panowie/ bunt wzburzyli za sprawa Czarto-  
wsko/ ze musial Aeol Swietego prosic/ aby z tego Panstwa ustopil. i mu-  
sial z zalem to uczynic/ zeby nowym szepom nie skodzil.

## Rok Pański 1409. Grzegorza XII. 3. Roberta Krola Rzymk. 9. Emanuela II. 26.

Gdy po lastawym napomnieniu Bardynali sie do Grzegorza hie wróci-  
li/ znou na nich sadownie dekretoval/ wyklinaloc i oglašajac ich za  
nieposlusnych Apostatow/ odszepiehcow/ Krzywoprzysięzcow/ buntowni-  
kow/ gwaltownikow Maiestatu/ i zlozonych ze wszytkich urzedow/ godnosci/  
Kardynalskwa/ beneficiorow/ i Karaniu Kereytkow podleglych. Takze dekrete  
na trzymajace z niemiti ze wszytkich dobre Koscielnych i Cesarzkich Klada ich/  
dobra ich Konfiskuje/ i poddane od przysięgi i poslusienstwa ich uwalnia.  
Chcae zas przeszkodzie zboryszu Pizanskemu/ rozestl Posly/ do Nie-  
miec/ do Węgier/ do Polski/ do Angly/ strony tego/ obiecujac przed Po-  
stami Cesarzkimi/ ze/ iesliby sie Bardynali na miejsce Concilium powsiechne-  
go zgromadzili/ lubby Antypapa ziachal na dzien nakazany/ lub nie/ ze mial  
Papietwo Grzegorz zlozyc. Dazym na zalecenie tego Concilium powse-  
chnego Papietkiego Postow swoich Robert Arol Rzymk do Pizanskich  
Bardynalow wyslal. Ale w tym sie Concilium, abo raczy Conciliabulum  
Pizanskie poczel/ na Ktorem bylo Bardynalow dwadzieścia i sesc/ to iest  
Grzegorzowych pietnascie/ Antypapy iedenascie. Bylo tamje trzech Pa-  
tryarchow/ Arcybiskupow dwanascie/ Biskupow osmdziesiat/ Sakonnkow  
trzytla/ Teologow dwiescie i siedmdziesiat/ Postow od Panow Chrzes-  
cianskich sila/ z Czech/ z Angly/ z Polski/ z Aragonij. Jádacych Anglikow  
na to zboryszce/ Jan Gerson Bancelerz Paryski napominat/ aby opusciwszy  
Grzegorza i Antypape/ iednego pewnego Papietá obrali dla iednosci Ro-  
sciola. A lub to Concilium niektorzy gánili/ i mieti te za Conciliabulum, ze  
nie ma byds/ bez powagi Papietkoy/ i ze Papiet nie moze byds/ ani Schi-  
zmatyk sadzony i nad to/ ze Ktory sie od poslusienstwa umkneli/ i Neutrales/  
maio byds miani za nieprzytaciele/ i nie maio miejsca na Concilium iako se-  
diowie: a co naywieksza/ ze ci tam Bardynali i AntyBardynali byli zlozeni  
z Bardynalskoy godnosci/ Schizmatyey/ i wykleci. Jednak poczel to Con-  
cilium 25. dnia Marca/ po Alfach i wezwaniu Ducha Swietego. Cztrane  
przywolania i pozwy Papietá i Antypapy/ a na trzeciej sessyi/ ze sie nie  
stawili/ ani przez sie/ ani przez Posly/ iako contumaces, abo nieposlusni/ po-  
tepieni sa od nich Grzegorz i Piotr de Luna. Na czwartej sessyi przyiachal  
Posel Cesarzki/ abo Aeolá Rzymskiego/ Vlyk Biskup Werdenk i drugie-  
mi/ Ktory powiedzial ze na zgodzenie ich/ Grzegorzem/ przyiachal/ i z nieko-  
temi wotpliwosciami/ Ktore nazalurez drugi Cesarzki Posel przelozy/ to  
iost/ ze to bezprawnie zwolane iest Concilium, i na nowe Schizma goni/ i ze  
nowym zwycziem abo sposobem uczynione/ ze tez nie dolozylsy sie Prima-  
tes, Aeolow/ Kiozow i Panow inszych/ nie moglo byds nakazane od Bardi-  
nalow odstępcow Papietá/ i ze/ iesli o Papietwie Grzegorza wotpiu/ i o  
swolm tez Bardynalskowie wotpie mieti/ ani sie mogli na obieranie nowego  
Papietá udawac/ Ktorych wotpliwá powaga/ i godnosc. Przeto ci Postow  
wie Cesarzcy prosili o trzecie miejsce Concilij, na Ktoremby mogli byds Grze-  
gorz Papiet. Nastatek Posel Cesarzki Konrad de Sufato, od ich zbory-  
szca appellowal do Concilium, Ktore od Grzegorza nakazane bedzie. Za-

18.

Hieronym Prá-  
gensis Hussa.

19.

S. Vincenti Fer-  
reus Mauron  
nauca.

1.

Znowu na od-  
prow dekrete  
Papietá.

2.

Concilium Pi-  
zanskie miane za  
niewazne

3.

Na nim piekno  
wotpliwosci za-  
dal schizmati-  
kom Posel  
Cesarzki.

W w

rzucili



I appelle do  
Concilium Pa-  
pijskiego

4. Za heretyka  
i Schizmatyka o-  
sądził Antypapę  
Pizanscy Schi-  
zmaty.

5. Cisz Schizmatyka  
Pizanscy dekreta-  
m przeciw Pa-  
pieżowi Anty-  
papie.

6. Cisz Pizanscy  
Schizmatyka trze-  
ci go Papieża abo  
Antypapę obrali  
Minorę.

7. Papież klawę  
wydał na Mino-  
ryę Piotra de  
Candia, nowe-  
go Antypapę.

8. Opuśczoney od  
wielu Papież u-  
chodzi przed Pa-  
tryarchą Agwiley-  
skim.

czuili też Kardynałom/ że nie uważnie od Grzegorza odstąpił/ nie przecho-  
nianego za Krzywoprzysięzce udał/ że się słoczył z Schizmatykami nieuwol-  
nionemi od censur Kościelnych. Nad to/ a kto was sędziami Grzegorza u-  
czynił/ bez którego iestście Acephali, i pokoy chcecie przez takę niezgodę  
czynić. Ze zaś chcecie trzeciego Papieża obrać/ dopiero wy Schizma po-  
mnożycie. To rzekłszy/ nie czekając respoosu odiaćchali. Jednak oni trwali  
na swym zborzyszczu/ i na kilku sessjach sęd czynili/ przeciw obudwu Conten-  
dentes o Papieństwie/ i decydowali/ że Kościół może być sędzią sporów mie-  
dzy Papieżami/ i że obudwu godzi się odstąpić wiernym. Na dziesiątey  
sessji sęd był obudwu. Antypapie wiele zarzucono Krzywoprzysięstw/ i że  
cessji uczynić niechciał/ i mówił/ że bez grzechu śmiertelne uczynić tego nie  
mogł/ zaczęły nie miał nigdy ustąpić z Papieństw/ i pierwej umrzeć/ niż to  
uczynić/ choćby wszystkie Kościoły kazali/ przeto go za Schizmatyka i herety-  
ka osądźono. Na Grzegorza też nastąpili/ że do Saony się nie stawil/ a gdy  
mu Kardynałi przekładali zdanie Doktorów Paryskich i Bononjskich/ rzekli:  
Jam też Papież/ i nie podlegam porądom szkolnym/ iestem nad prawem/  
mnie raczej macie słuchać. Sadali mu i kłuzę z Antypapą strony abdy-  
kacyi Papieństwa. Poręmy na sessji piętnastej potępił ich/ iako Schizma-  
tyków/ heretyków/ slubow i przysięgi gwałtowników/ odsepienstwa po-  
mnożycielow/ i złożył ich z godności/ uwolnił wszystkich od ich posłuszeń-  
stwa/ kassował ich akta od pewnego czasu/ i nowych Kardynałow postano-  
wienie. A gdy się Postowie Aragonscy za Antypapę wkładali/ spętnie  
ich odrzucono/ iako za heretykiem się wkładających. Dopiero na sessji  
dziewiętnastej na wielkie nowe Schizma trzeciego Papieża obrali/ Piotra  
de Candia Bretenza Minorę Kardynała/ i nazwali go Aleksandrem piątym/  
i tamże go koronowali/ który akta Kardynałow potwierdził/ i słoczył ich/  
i od wielu miast był za Papieża. I tak/ to Contiliabulum albo zborzyszcze/  
iako i Święty Antoninus zowie/ nie zniósł/ ale pomnożyło Schizmę i nie-  
pokoy Kościelny/ gdy miasto dwu/ trzech Papieżow było/ aż Święty An-  
toninus tylko samego Grzegorza ma za Papieża. Antypapę też nastąpił  
na to Contilium/ że się Oecumenicum albo powszechnym zwało/ iako tylko od  
Papieża ma być nakazane/ i że Papież nie podlega Contilio ale jest nad Con-  
tilium. Miał też Grzegorz Papież inże Contilium w Forolivium około  
Agwilej/ ale mało na nim było Biskupow/ że tego rozkazaniem wzgardził.  
Tam dekret i klawę wydana na Piotra de Candia/ abo tego Aleksandra pią-  
tego/ i na Piotra de Luna i ich adherentow. Chocę iednak iedności Ko-  
ścielney/ na tymże Synodzie wydał pisante publiczne/ gdzie obiecał Papie-  
stwo złożyć/ byle drudzy dwa złożyli/ a żeby nowy Papież dopiero był obra-  
ny/ a Roberta Arola Rzymkiego/ Zygmunta Arola Węgierskiego/ i Wła-  
dyśław Arola Sycylijskiego naznaczył/ aby się o miejscu na Synod z Pa-  
nami przeciwney strony zgodzili. Ato mało to wsparło strony Grzego-  
rza/ bo wnetze od niego Włoszy/ Sykulezyków/ Węgrowie/ Bawarowie  
odpadli/ i drudzy te jego deklaracye mieli za omamienie/ że się rzeczą niepo-  
dobną zdała/ żeby się ci Arolowie zgodzić o miejscu Synodu powszechnego  
mili/ bo Władysław z Zygmuntem o Królestwo się nie zgodzili Węgier-  
skie/ Zygmuntem z Robertem o Cesarstwo wstęte Bratru Zygmunta Wacławo-  
wi/ Władysław też Robertowi był nieprawy/ bo się też sam na Cesarstwo ka-  
sał/ i na facie swej miał wyryte te słowa/ Aut Caesar/ aut nihil: To iest abo  
mi Cesarzem być/ abo niczym/ albo nie być. Ze się zaś Grzegorz Papież  
obawiał na się zasądzić od Antoniego Patriarchy Agwilejskiego/ którego  
był z Patriarchostwa złożył/ prosił Władysław/ aby mu dopomógł strony  
bespieczeństwa drogi/ i przysłał mu Władysław dwa galeony/ i nieco żołnier-  
rzy. Ze iednak wśedzie nan czatował/ przez swe ow Patriarchę/ chocę go  
pochwyć/ musiał się po kupiecku Grzegorza przebrać/ i tak do owych ga-  
leonow zaszedł ze dwiema swemi/ a swego pokoiowego z swym Spowiedni-  
kiem po Papieństwu odzianym zostawił/ na których gdy żołnierze Patriar-  
chowi napadli/ pienieodze/ i rzeczy mu wzięwszy/ zbil go i wzięli/ a Grze-

gora

gorz do Alety zaciąchal. Ale że i tam mu Władysław Arol Neapolitański  
był przytry/ i nie chciał iako od wszystkich opuśczonego/ iachal z tomtod  
do Arimini do Arola Malatesty/ który go rad i że chciał przyjąć. W tym  
z Synodu Pizanskiego do Arolow i Panow listy rozestane/ i od Alexan-  
dra o tego wybraniu. A gdy Władysław Arol Neapolitański miał iedny  
czternaście tysięcy/ a Piechoty piętnaście tysięcy/ na Florencyków i Senen-  
czyków uderzył/ i ku Bononij się miał/ aby się wzięwszy/ Aleksandra nowego papę wzięła  
Antypapę/ i Baltazara Boffę osaczył/ Alexander go iako nieprzyjaciela Ko-  
ścielnego wyłoli/ i z Królestwa wyzwał/ a Ludwikowi Andegawenskiemu i  
dal/ Choczym go też Kościół czynił/ a Święto woynę na Władysław  
nakazał/ i na Magnum Sfortiam. Baltazar też Boffa z wojskiem Alexan-  
dra i Ludwik i z Florencykami/ Senencykami/ odebrał wszystkie Kościoły  
Rzymkiego miasta/ i Ludwik do Rzymu wprowadził/ gdzie Paweł Vesi-  
nus bierze stożyszy z żołnierzmi Władysław/ zbil ier/ i lud wolał: Vivat  
Sancta Mater Ecclesia, i inclita Domus Vrsina, niech żyje Kościół Święty i  
zaczny dom Vrsynow. Alexander zaś/ że Baltazar Boffa niechce Papie-  
stwa naprzód sobie ofiarowanego/ na nie raczej tego Piotra de Candia na-  
stężył/ barzo we wszystkich Boffie ugadzał/ i według woli tego czynił. A  
gdy do Bononij za powodem tego Boffy przyjechał/ lub mu nie przyje-  
mnych pokoiowych przydał Boffa/ iednak ich cierpił. Tamże do niego  
Rzymianie/ wybiwszy się iuz z pod Władysław/ klucze miasta przez Posły  
swe ofiarowali/ i do Rzymu zapraszali/ które on przyiwożył/ Piotrowi Kar-  
dynalowi zlecił rzady Rzymskie/ i kazał mu wszystkie uwalniać od przysięgi  
uczynionej Grzegorzowi Papieżowi i Władysławowi.

W Medyolanie Wicekomes był tych czasow Joannes Maria wlece o-  
krutny. bo rozniewany/ psy na ludzi wypuszczał/ żeby je rozszarpali i ludmi  
psy karmił. Gdy mu pachoł we dwunastu leciech dano/ psom go dał roz-  
szarpać/ chocę go o miłośierdzie chłopie owo prosiło/ atoli cudownie psi by-  
li na owo dziecko łaskawy/ że go ani tkneli/ ale Wicekomes się rozładhy/  
dozorcy psow subienico pogroził/ iestliby tego chłopca psi nie rozszarpali/  
on tedy psa naysorszego nan wypuścił/ ale chłopiec i ten cudownie prze-  
puscił. Dopiero Wicekomes kaze owemu dozorcy/ aby chłopcu gardło  
przektnął/ a tak krew tego psa nasycił/ Lecz lub krew tego tak przelana/  
iednak psy nie stusili. Nie mogli znieść tego okrucieństwa niektorzy/ i  
takich się trzydziestu na niego spisknawszy/ gdy siedl do Kościoła Świętego  
Gottarda/ w drodze go zabili.

Nie przestawał pożytkow w duszach czynić Święty Vincentius Ferrerius/  
bo tego roku swym kazaniem nawrocił i okrzył niektóre miasta Agarenow-  
blisko Oryolu w Królestwie Walentyńskim.

Po zabitym Baltazecie Syn tego Cibelius abo Criceliber uciekł do A-  
dryanopolis/ gdzie tych sobie przybierał/ którzy od Tatarow uciekli/ ze-  
brał wojsko/ którym Bulgarow/ Serbow/ i Macedonow nalezdział. Wy-  
siedl przeciw niemu z wojskiem Zygmuntem Arol Węgierski/ i nie czekając  
swey piechoty/ iazdo tylko nan uderzył/ ale Turcy wygrali/ a gdy iazde ucie-  
kałec Piechota Zygmunтова obaczyła/ i samą uciekać poczęła/ a Turcy za  
niemi/ i wszystkich pobili. Po przegranej Zygmuntem Aleksandra Antypapę  
o pomoc prosił/ który woynę Świętą nakazał.

W Czechach Jan Huss gdy tak swe błedy rozsiał/ i z Rzemieśnicy się  
z Kiezo o wierze dysputowali/ i niewiasty/ pozwany o to/ nie słuchał tego/ aż  
Alexander Antypapę/ do Sinki Arcybiskupa Praskiego pisał/ aby mu i  
innym kazac zakazał/ i karac ich przykazał. Nie dbał na to Huss/ ani Krol  
Wacław przeszkadzał/ przeto Sinki Arcybiskup udał się do Zygmunta do  
Węgier o pomoc na Accerze/ ale nim do niego doiaćchal/ od smutku umarł/  
i Pastierz dobry prac swych zaplate odebrał.

8. Alexander Anty-  
papa wzięła  
Władysław Kró-  
la.

Krolowi Sycyli-  
skiemu Ludwik  
czyni.

10. Wicekomes Me-  
diolanskiego  
okrucieństwo i  
Śmierć.

11. S. Vincentig Fer-  
rierius.

12. Syn Baltazetow  
zbił Węgrow.

13. Hussowi się sprze-  
ciał Arcybiskup  
Praski.



Rok Pański 1410. Grzegorza XII. 4. abo według  
drugich Alexan. V. i. Roberta 10. Em. II. 27.

1.  
Robert Cesarz u  
miera.
2.  
Oley Swiety.

Wieleż zacnych tego roku umarło. Naprzód Robert Król Rzymski wielce nabożny/ ná ludzi łaskawy/ i Grzegorzá Papieżá stronił przychylny. Przyjawszy Najsławiejszy Sakrament/ niechciał przyjąć Oleju świętego dla pospolitego mniemania/ że po nim miał umrzeć. Atoli wzmowił/ że go dla wielkich pożytków przyjął/ rzekłszy: Gdybym wiedział/ że tak Sakrament ten pomocny duszy i ciału/ tak teraz słyse// sambym był on nabożnie prosił. Gdy niegdy do Spiry wieźdzał/ wiele wygnanych z miasta około niego się wieszało/ tego się konia strzemion/ albo czego kto mógł/ dotykał/ i tak z nim do miasta weszli: bo tam przywilej Pána wielkiego jest/ że ci przy nim mają wolne weszcie albo powrót do miasta. Jednak gdy się zá jednym z tych do niego przyczyniano/ aby się zá nim u miasta włożył/ gdy o nim usłyszał/ iż z miasta wygnany był o bluźnierstwo przeciw Bogu/ rzekł: zá insemi się przyczyniam/ bo ci przeciw ludziom przewinili/ ale że ten przeciw Bogu i tego grzechu nie raz ięzykiem powstał/ nie przyczyniam się/ i tak znowu bluźniercą on był wygnany. Tenże Robert iako grzechu Boskiego wielki pomnożyciel/ fundował Kanonie/ Włkarye/ i Kościół Duchá Świętego w heydeberdze i Akademio. Po nim obrány ná Królestwo Rzymskie Zygmunt Król Węgierski/ ale przemogła wielka część zá Jodóziem Márgrabie Morawskim/ który dla brody nazwany *Barbatus*. Atoli że Jodokus ledwie pięć miesięcy Królowawszy umarł/ Zygmunt znowu zgonie obrány: A że sam był Elektorem/ naprzód o *Suffragium* iako Król prosił/ rzekł: Ja inszych nie dobrze znam przymiotów/ siebie znam lepiej i siebie godnego byđz tej godności i Królestwa Rzymskiego mienie/ zwłaszczá pod to Schizmá we Włoszech. Zdziwili się drudzy tej jego mowie/ jednak ná nie przystali.

4.  
Obrány Krolen  
Rzymskim Zy-  
gmunt Krol Wę-  
gierski.

Tegoż roku umarł Marcin Arol Aragoński/ spaliwszy wnetrzności goracemi lekarstw/ zdrowie chce ratować. Spytany przy śmierci/ iesliby chciał mieć sukcesora tego/ Etoremu Krolestwo należy/ odpowiedział/ tego chce Koniecznie. Miał u siebie Błazną Dorę nazwanego/ Etory sie tak w śmiałoty i pieniadze za swoje trefnictwo z bogacili/ ze go ślalo na sto tysięcy czerwonych złotych; i z mądrych sie urogal/ ze temu ślalenstwo platniejszye było/ niżli im ich mądrość. Gdy go przy śmierci Arol obaczył/ i spytał/ skądby przyszedł: on chce Arola ucieszyć/ rzekł: z winnicem sie wrocił/ gdzie mi Eros Rośle na figowym drzewie zawiesił; takoby mu figi ziadło/ a ieszcze sie nie zrodziły/ Arol sie uśmiechnowśy Konąc pozol. Przed też iego śmiercią/ gdy mu Podczasy pułk podawał/ ziemią zadrżała; aż rzecze Arol: Eros wielki umrze/ a pożłotowy na to: Boie sie o nasze Krolestwo; a Arol odpowite: Nie iessem ja wielki/ iesť wielkśy nademnie/ rozumiejąc Piotra de Luna Antypape tam bedacego: ale przecie on nie uszedł śmierci. Po nim Krolował Ferdynand Siostrzeniec iego/ Strzy Arola Kastle/ obrany miedzy pigcia/ i od Świetego Wincentego Seceraryusa na Kazaniu promulgowany. Ten tegoż roku Antegwera miasto Maureytańskie/ albo Synai

6.  
Ferdinand Hiß  
pąnski Krol biie  
Maurry.

tyściecy/ a swoim tyty to i owuozieju utracił/ i miało otrzymać. Po-  
tymże Krolu Marcinie/ Bernard Kąprera kasał sie na Krolestwo Sycylii-  
kie/ Etorym miasto Krola zawiadował. Życzac zaś/ aby Krolowo Aragon-  
ska Wdowa mogł poić/ gdy roznie o to zabiegał/ postrachami i obleżeniem  
iey w fortecach/ dźciał to wymodzić na Krolowiy. Lecz gdy ie w Zamku Pa-  
normitańskim obległ/ sam poimany/ i w studnia sucha wsadzony/ tam  
gdy wielki deszcz nastąpił/ i studnia one zalewał/ wołał o pomoc/ ale go ni-  
kie ratował/ iakoby głosu dla deszczu nie słysząc i aż gdy iuż ledwie sie nie  
zalał/ dopiero go ratowano i zmorzonego wywleżono/ i iuż sie żywozem  
wym kontentował.

pochowány u Minorystow w Bonony: kładziono śmierć tego na Baltazara  
Kossę/ i takoby go zniósł przez domowniki. - Platina go z mądrości i hynoc-  
sęci na ubogie chwali; dla czego też prawie w krotce subozawszy/ żartując  
mowił/ że był bogatym Biskupem/ ubogim Kardynałem/ Mendykem albo  
żebrałem Papięsem. Przed śmiercią/ Kardynałow zwołałszy/ pochwalił  
aktą na Synodzie Pizáńskim/ i mowił/ że się o nie sadu Boskiego nie oba-  
wiał; rzekłszy zaś: Pokoy moy dacie wam/ Pokoy moy zostawię wam/ Skonał.  
Pochowawszy go/ owi Kardynałi naradzali się o sukcesorze. Baltazar

8.  
Antipapá Alexan  
der umárl

Kossá zmyslał/ iakoby nie rad Papiestwu i wrzłomo inſzego ſtręczył: ale gdy i Ludwik Andegawenſki/ ſpodziewając ſie przez niego przedzey otrzymać Kroleſtwo Sycylijskie/ z nim Kardynałow proſił/ obrany ieſt Baltazar Kossá i nazwany Janem XXIII. ale obrany na nieſzeſćcie i ſwoe/ i wielu/ i ſlego bázno życia/ iako mowi *Theodorus Niem.* Gzanymil o ſwoim wybraniu/ Biektorom Ceſarſkim/ i w Bonony prawie przez rok przemieſzkał/ na Brzezi gorzã i Piotrá *de Luna* naſtopuioc. Bazał teſz do Sycylię wprowadzić Ludwiká Andegawenſá Piottrowi Kardynałow/ ale ſie nie poſzeſciło: bo Ludwikowe gálery zbil Władyſław z pomocą Genuenſyſków. Jednat Zygmunt Arol Rzymſki co był przy ſtronie Szegorzã/ przeſkinal ſie do Janá tego/ zã co mu wielki áſſekt poſkazał/ i obiecował go potomkom tego. Na Arolá Władyſławá Krzyż Swiety podnioſł tenze Jan/ i odpuſtami náſ dał idacych ná te wojne. Co gdy trzey Huſſytowie zaſtſyſeli/ á nazywali go Antychryſtem/ ze przeciw Arolowi Chreſćciańſkiemu Krzyż podnioſł / poimano ich i ſodzono/ á w tym Huſs włożył ſie zã poimánemi/ ná ratuſi z niewiele przypuſzczony/ lub z ſoba miał ludu dwa tyſięcã: ácoli owych/ ze teſz byli coſ przeciw odpuſtom wyrzekli/ ſćiero/ á przy ich pogrzebie Huſs z ſwemi ſektarzami ſpiewał: *Iſti ſunt, qui pro teſtamento Dei ſua corpora tradiderunt.* Wacław Arol Czeſki nie dbał ná to/ co Huſs robił/ w bieſzciadach ráczej zanurzony. Stad gdy mu dano znać/ ze Zamek Wiſſegrad zgorzał/ tym ſie nie áſmucił/ ale tylko pytał/ ieſli piwnica z winem Rynſkim wcale zoſtała/ á gdy powiedziano/ ze wcale/ rzekł: niech zgoré znowu Zamek/ Eie dy wino wcale.

9.  
Ponim obrány in  
By Antiochá Ba-  
rtafay Kossí avo  
lan XXIII.

W Norwegy ieden młodszy udawał się za Olawą Brolewicą tuż zmarłego: Syna Małgorzaty Brołowy: i wiercono mu/ bo wiele wiedział spraw Olaw/ które tak swe wymieniał/ zwłaszcza że był podobny Olawowi. Ale gdy dosili porym/ że od matki Olaw tych się rzeczy dowiedział/ Krolowa fałsz ten poznałszy/ spalić go kazała/ takżo piśe Arcantzyski. C<sup>o</sup> roku sławne zwycięstwo odniósł z Arzyzakow Władysław Jagello Krol Polski.

10.  
Zygmunt Krol  
przy Janie syma

Chętał sie on spokojnie rozmawiać przez swe Posły strony Krzywd z Wł-  
rkiem Magistrem Arzyżakow: ale on z woyskiem sie na Polaki wybrawszy/  
pustoszył ich miasta/ Dobryni/ Rypin/ Lipno/ i innych miast dobywał. Arol  
tedy woysko nań zebrawszy i z nim stanawszy pod Grunewaldem prosił Pa-  
na Bogą/ aby sprawiedliwej stronie poszczęścił. Po Mszy wysłuchanej/ od-  
dano mu od Wodza Krzyżackiego dwa miecze/ dla niego i Witolda Brata  
tego/ Których wyzwał zuchwale. Arol ie przytał za znał zwycięstwa/ że mu  
nieprzyaciół orężę poddawał. Wlec tedy po śnięwaniu/ Bogarobicia/  
na Arzyżaki uderzył. Których było sto i czterdzieści tysięcy/ zwyciężył ie  
położywszy ich trupem pięćdziesiąt tysięcy/ poimawszy czternaście tysięcy/  
chorągwi wzięwszy pięćdziesiąt i jedno. Wzięty i oboz bogaty/ w którym  
też dość było szep smolnych/ na zapalenie wsi i miasteczek/ i Ładzan wiele.  
Podczas potyczki oboie woysko widziało na powietrzu Biskupa Polaki u-  
twierdzającego/ i rozumiano/ że robył Świety Stanisław Biskup Kra-  
kowski i przed bitwą widziano w nocy na powietrzu Mnicha z Krolewem sie  
potyczającego/ Ktorego Krol przekonał/ i z powietrza strącił. W teyże po-  
trzebie Zbigniew Olesnicki tuż tylko poł Kopij maieć/ widząc że Dypold  
Lusatus odważnie na Krola z wloznią przypada/ Krola obronił/ i Dypol-  
da z konia zrzucił/ a Krol go ciął w golo i Olesnickiego potym Biskupem  
Kraakowskim uczynił. Ciała zabitych przedniejszych Krzyżakow Krol ode-

- II.  
Władan Krol  
woli wino niz  
fortecę.

120 w 3 121

12.  
Zmyslony Olávu  
i Norvegi.

15.  
Zbici Krzyżac  
15 Julij od 1871  
dyktawa Ladisław...



Jan Olekowi do Malborka/ a chorągwie przed grobem Świętego Stanisława powieszono/ i dzięki Panu Bogu oddane. Działo się to piętnastego dnia Lipca w dzień Świętych Rozesłancom.

### Rok Pański 1411. Grzeg. XII. 5. według drugich Jana XXIII. 1. Zygmunta K. R. 1. Em. II. 28.

1. Papięz na obu-  
druch Antipa-  
pów Kłameg wy-  
dał.

Gdy tak adwersarze Grzegorzowi niby grzebli Schizmą Boscielną/ a Głównie się wydawali/ pości oba żyli Grzegorz i Piotr de Luna, a z Pa-  
piestwa nie ustępowali; i przy Grzegorzu Władysław Arrol Neapolitański i miasta niektóre Włoskie/ a przy Benedykcie XIII. albo Lunie/ część His-  
panii stała/ a trzeci ten Jan przybył. Grzegorz w Baciecie dnia Wierze-  
rzy Pańskiej dekret i Kłameg wydał jako na Schizmatyki i Heretyki na obu-  
dru Antypapow/ to jest Piotra de Luna i Balthazara Boffe/ także na Bar-  
dynalów i Ludwika Andegawenskiego z adherentami obudwu.

2. Jan Antypapą do  
Rzymu wiachał.

W tym na wprowadzenie do Sycylii Ludwika przećw Władysławo-  
wi Arrolowi przyłożył się Jan Antypapą/ i zaślagnowłszy pomocy ze Francji  
i z Kadind/ wiachał z Ludwikiem do Rzymu/ gdzie chorągwie poświęciwszy  
Ludwikowi/ Rzymianom/ i Pawłowi/ Desynowi wyprawił Ludwika z ha-  
nibaldem Bardinalem do Królestwa Neapolitańskiego na Władysławą.

3. Biewa Władysła-  
wa z Ludwikiem  
Andegawensem,  
i wygrana.

Przysła między nimi do bitwy/ która z przodku była wropliwą/ ale na-  
stąpił zwyciężony Władysław z wojskiem rozproszonym uchodzić musiał: i  
tużby była wygrana wsielka przy Ludwiku/ gdyby się był z Władysławem  
udał/ ale on się z swoimi Korzycia zabawił/ a tym czasem wojsko Władys-  
ława rozproszone zgromadziło się/ którym tak natękał na Ludwika/ że go z  
wojskiem z Królestwa wygnął/ i ze wstydem się Ludwik do Rzymu wrócił/  
gdzie tuż po pierwszej bitwie tryumfem odprawował Boffa. Mówił po-  
cym Władysław/ że dnia tego/ którego był zbity/ i z Królestwem i z ciałem  
był w rękach nieprzyjacielskich: dnia wtorego ciału tylo w rękach było/ mo-  
gli jednak i Królestwo wziąć/ gdyby byli bliżej: dnia zaś trzeciego i ciału  
i Królestwo od nich oswobodził. Nad to zaśmuciło to Janą Antypapę/  
że Sforcya Wodź tego wojska przećwiał się do Władysława dla Krzymody  
takiejś od Desyna/ przeto/ Jan przez Bardinale posłał mu trzydzieści i  
siedem tysięcy czerwonych złotych/ żeby w jego wojsku zostawał. A gdy  
on spytał Bardinale/ czy to za przeście zasługi mu dawano/ czy na dalsze tym  
obligowano/ a Bardinale rzekł/ że dla nowego obligu/ niechiał słota przy-  
tacie ani obligu tego przy takich postępach Desyna. Został tedy przy Władysławie/ na co tak bolat Jan Antypapą/ że Sforcya za nogi zawieszono  
z napisem zelzywym po bramach malować kazał. Władysław z nim potym  
na Pawła Desyna Komesa Nolańskiego uderzył/ i złupiwłszy go ze wszystkich  
dobr z Noli wyrzucił/ tak/ że łódka musiał przed nim uciekać. Potym  
Jan Antypapą nakazał Concilium walne w Rzymie/ iako Petrus de Candia  
abo Alexander V. postanowił był/ aby w trzeci rok po Synodzie ich Pizan-  
skim było. Uczynił też tam nowych czterech Bardinale. Serdynand  
po Marcinie Krolu panował w Aragonii/ lubo i Piotr de Luna Antypapą/  
i Antoni Luna chcieli tam Krolom mieć Jakuba Bomesa Vegelitanańskiego  
rodu Brolewskie/ a Cesarz Augustyński Arcybiskup przekładał Ludwika Kie-  
ze Kalabrii Wnuka Janą Arrola zmarłego/ zrod Antoni Luna zajął się  
był na Arcybiskupa/ ale to rait/ ale gdy się miał wracać do Cesarz Augusty/  
przez list go prosił do siebie Antoni niby dla porady sekretnej/ a po dro-  
dze mu było. Dał się namowić i na mule ze dwunasto tylko swoich iachał do  
niego. Po krótkiej rozmowie pytał go Antoni/ czyli też będzie Krolom  
Bomes Vergelli/ on rzecze: *Non me vivo; zatył Antoni rzekł: Si non te  
vivo, mortuo igitur esse oportebit, i w gebe Arcybiskupowi dawłszy/ ciał go po-  
cym w głowę/ a studzy go z mularz zepchnawłszy zabili. Wpadł w wielką nie-  
namieć u wszystkich Świętokradzki ten zabójca/ ani swego Bomesa na kro-  
nie oglądał. Serdynand zaś Arrol znowu uderzył na Maurów i zbil ich*

4. Sforcya chce prze-  
ciagać Antypa-  
pą od Władysła-  
wa.

przez Antypapę/ i zaślagnowłszy pomocy ze Francji i z Kadind/ wiachał z Ludwikiem do Rzymu/ gdzie chorągwie poświęciwszy Ludwikowi/ Rzymianom/ i Pawłowi/ Desynowi wyprawił Ludwika z hanibaldem Bardinalem do Królestwa Neapolitańskiego na Władysławą. Przysła między nimi do bitwy/ która z przodku była wropliwą/ ale nastąpił zwyciężony Władysław z wojskiem rozproszonym uchodzić musiał: i tużby była wygrana wsielka przy Ludwiku/ gdyby się był z Władysławem udał/ ale on się z swoimi Korzycia zabawił/ a tym czasem wojsko Władysława rozproszone zgromadziło się/ którym tak natękał na Ludwika/ że go z wojskiem z Królestwa wygnął/ i ze wstydem się Ludwik do Rzymu wrócił/ gdzie tuż po pierwszej bitwie tryumfem odprawował Boffa. Mówił pocym Władysław/ że dnia tego/ którego był zbity/ i z Królestwem i z ciałem był w rękach nieprzyjacielskich: dnia wtorego ciału tylo w rękach było/ mogli jednak i Królestwo wziąć/ gdyby byli bliżej: dnia zaś trzeciego i ciału i Królestwo od nich oswobodził. Nad to zaśmuciło to Janą Antypapę/ że Sforcya Wodź tego wojska przećwiał się do Władysława dla Krzymody takiejś od Desyna/ przeto/ Jan przez Bardinale posłał mu trzydzieści i siedem tysięcy czerwonych złotych/ żeby w jego wojsku zostawał. A gdy on spytał Bardinale/ czy to za przeście zasługi mu dawano/ czy na dalsze tym obligowano/ a Bardinale rzekł/ że dla nowego obligu/ niechiał słota przytacie ani obligu tego przy takich postępach Desyna. Został tedy przy Władysławie/ na co tak bolat Jan Antypapą/ że Sforcya za nogi zawieszono z napisem zelzywym po bramach malować kazał. Władysław z nim potym na Pawła Desyna Komesa Nolańskiego uderzył/ i złupiwłszy go ze wszystkich dobr z Noli wyrzucił/ tak/ że łódka musiał przed nim uciekać. Potym Jan Antypapą nakazał Concilium walne w Rzymie/ iako Petrus de Candia abo Alexander V. postanowił był/ aby w trzeci rok po Synodzie ich Pizanskim było. Uczynił też tam nowych czterech Bardinale. Serdynand po Marcinie Krolu panował w Aragonii/ lubo i Piotr de Luna Antypapą/ i Antoni Luna chcieli tam Krolom mieć Jakuba Bomesa Vegelitanańskiego rodu Brolewskie/ a Cesarz Augustyński Arcybiskup przekładał Ludwika Kieze Kalabrii Wnuka Janą Arrola zmarłego/ zrod Antoni Luna zajął się był na Arcybiskupa/ ale to rait/ ale gdy się miał wracać do Cesarz Augusty/ przez list go prosił do siebie Antoni niby dla porady sekretnej/ a po drodze mu było. Dał się namowić i na mule ze dwunasto tylko swoich iachał do niego. Po krótkiej rozmowie pytał go Antoni/ czyli też będzie Krolom Bomes Vergelli/ on rzecze: *Non me vivo; zatył Antoni rzekł: Si non te vivo, mortuo igitur esse oportebit, i w gebe Arcybiskupowi dawłszy/ ciał go potym w głowę/ a studzy go z mularz zepchnawłszy zabili. Wpadł w wielką nie-  
namieć u wszystkich Świętokradzki ten zabójca/ ani swego Bomesa na kro-  
nie oglądał. Serdynand zaś Arrol znowu uderzył na Maurów i zbil ich*

5. Kardynałowie czy-  
ni.

przez Antypapę/ i zaślagnowłszy pomocy ze Francji i z Kadind/ wiachał z Ludwikiem do Rzymu/ gdzie chorągwie poświęciwszy Ludwikowi/ Rzymianom/ i Pawłowi/ Desynowi wyprawił Ludwika z hanibaldem Bardinalem do Królestwa Neapolitańskiego na Władysławą. Przysła między nimi do bitwy/ która z przodku była wropliwą/ ale nastąpił zwyciężony Władysław z wojskiem rozproszonym uchodzić musiał: i tużby była wygrana wsielka przy Ludwiku/ gdyby się był z Władysławem udał/ ale on się z swoimi Korzycia zabawił/ a tym czasem wojsko Władysława rozproszone zgromadziło się/ którym tak natękał na Ludwika/ że go z wojskiem z Królestwa wygnął/ i ze wstydem się Ludwik do Rzymu wrócił/ gdzie tuż po pierwszej bitwie tryumfem odprawował Boffa. Mówił pocym Władysław/ że dnia tego/ którego był zbity/ i z Królestwem i z ciałem był w rękach nieprzyjacielskich: dnia wtorego ciału tylo w rękach było/ mogli jednak i Królestwo wziąć/ gdyby byli bliżej: dnia zaś trzeciego i ciału i Królestwo od nich oswobodził. Nad to zaśmuciło to Janą Antypapę/ że Sforcya Wodź tego wojska przećwiał się do Władysława dla Krzymody takiejś od Desyna/ przeto/ Jan przez Bardinale posłał mu trzydzieści i siedem tysięcy czerwonych złotych/ żeby w jego wojsku zostawał. A gdy on spytał Bardinale/ czy to za przeście zasługi mu dawano/ czy na dalsze tym obligowano/ a Bardinale rzekł/ że dla nowego obligu/ niechiał słota przytacie ani obligu tego przy takich postępach Desyna. Został tedy przy Władysławie/ na co tak bolat Jan Antypapą/ że Sforcya za nogi zawieszono z napisem zelzywym po bramach malować kazał. Władysław z nim potym na Pawła Desyna Komesa Nolańskiego uderzył/ i złupiwłszy go ze wszystkich dobr z Noli wyrzucił/ tak/ że łódka musiał przed nim uciekać. Potym Jan Antypapą nakazał Concilium walne w Rzymie/ iako Petrus de Candia abo Alexander V. postanowił był/ aby w trzeci rok po Synodzie ich Pizanskim było. Uczynił też tam nowych czterech Bardinale. Serdynand po Marcinie Krolu panował w Aragonii/ lubo i Piotr de Luna Antypapą/ i Antoni Luna chcieli tam Krolom mieć Jakuba Bomesa Vegelitanańskiego rodu Brolewskie/ a Cesarz Augustyński Arcybiskup przekładał Ludwika Kieze Kalabrii Wnuka Janą Arrola zmarłego/ zrod Antoni Luna zajął się był na Arcybiskupa/ ale to rait/ ale gdy się miał wracać do Cesarz Augusty/ przez list go prosił do siebie Antoni niby dla porady sekretnej/ a po drodze mu było. Dał się namowić i na mule ze dwunasto tylko swoich iachał do niego. Po krótkiej rozmowie pytał go Antoni/ czyli też będzie Krolom Bomes Vergelli/ on rzecze: *Non me vivo; zatył Antoni rzekł: Si non te vivo, mortuo igitur esse oportebit, i w gebe Arcybiskupowi dawłszy/ ciał go potym w głowę/ a studzy go z mularz zepchnawłszy zabili. Wpadł w wielką nie-  
namieć u wszystkich Świętokradzki ten zabójca/ ani swego Bomesa na kro-  
nie oglądał. Serdynand zaś Arrol znowu uderzył na Maurów i zbil ich*

6. Antoni Luna  
Arcybiskupa za-  
bija, ze nim nie  
trzymał.

przez Antypapę/ i zaślagnowłszy pomocy ze Francji i z Kadind/ wiachał z Ludwikiem do Rzymu/ gdzie chorągwie poświęciwszy Ludwikowi/ Rzymianom/ i Pawłowi/ Desynowi wyprawił Ludwika z hanibaldem Bardinalem do Królestwa Neapolitańskiego na Władysławą. Przysła między nimi do bitwy/ która z przodku była wropliwą/ ale nastąpił zwyciężony Władysław z wojskiem rozproszonym uchodzić musiał: i tużby była wygrana wsielka przy Ludwiku/ gdyby się był z Władysławem udał/ ale on się z swoimi Korzycia zabawił/ a tym czasem wojsko Władysława rozproszone zgromadziło się/ którym tak natękał na Ludwika/ że go z wojskiem z Królestwa wygnął/ i ze wstydem się Ludwik do Rzymu wrócił/ gdzie tuż po pierwszej bitwie tryumfem odprawował Boffa. Mówił pocym Władysław/ że dnia tego/ którego był zbity/ i z Królestwem i z ciałem był w rękach nieprzyjacielskich: dnia wtorego ciału tylo w rękach było/ mogli jednak i Królestwo wziąć/ gdyby byli bliżej: dnia zaś trzeciego i ciału i Królestwo od nich oswobodził. Nad to zaśmuciło to Janą Antypapę/ że Sforcya Wodź tego wojska przećwiał się do Władysława dla Krzymody takiejś od Desyna/ przeto/ Jan przez Bardinale posłał mu trzydzieści i siedem tysięcy czerwonych złotych/ żeby w jego wojsku zostawał. A gdy on spytał Bardinale/ czy to za przeście zasługi mu dawano/ czy na dalsze tym obligowano/ a Bardinale rzekł/ że dla nowego obligu/ niechiał słota przytacie ani obligu tego przy takich postępach Desyna. Został tedy przy Władysławie/ na co tak bolat Jan Antypapą/ że Sforcya za nogi zawieszono z napisem zelzywym po bramach malować kazał. Władysław z nim potym na Pawła Desyna Komesa Nolańskiego uderzył/ i złupiwłszy go ze wszystkich dobr z Noli wyrzucił/ tak/ że łódka musiał przed nim uciekać. Potym Jan Antypapą nakazał Concilium walne w Rzymie/ iako Petrus de Candia abo Alexander V. postanowił był/ aby w trzeci rok po Synodzie ich Pizanskim było. Uczynił też tam nowych czterech Bardinale. Serdynand po Marcinie Krolu panował w Aragonii/ lubo i Piotr de Luna Antypapą/ i Antoni Luna chcieli tam Krolom mieć Jakuba Bomesa Vegelitanańskiego rodu Brolewskie/ a Cesarz Augustyński Arcybiskup przekładał Ludwika Kieze Kalabrii Wnuka Janą Arrola zmarłego/ zrod Antoni Luna zajął się był na Arcybiskupa/ ale to rait/ ale gdy się miał wracać do Cesarz Augusty/ przez list go prosił do siebie Antoni niby dla porady sekretnej/ a po drodze mu było. Dał się namowić i na mule ze dwunasto tylko swoich iachał do niego. Po krótkiej rozmowie pytał go Antoni/ czyli też będzie Krolom Bomes Vergelli/ on rzecze: *Non me vivo; zatył Antoni rzekł: Si non te vivo, mortuo igitur esse oportebit, i w gebe Arcybiskupowi dawłszy/ ciał go potym w głowę/ a studzy go z mularz zepchnawłszy zabili. Wpadł w wielką nie-  
namieć u wszystkich Świętokradzki ten zabójca/ ani swego Bomesa na kro-  
nie oglądał. Serdynand zaś Arrol znowu uderzył na Maurów i zbil ich*

przy Antypapie na miejscu/ które zowią Petra Amantium, a nazwano z tej okazji/ Młodziana Chrześcijański urodzony poimany miał ieden Petra Amantia Pan/ tego Corla w nim się zaślagnowłszy/ i z nim uciekał/ a gdy Rodzic za nim wyiachał/ goniec i/ i poimany zbiegał/ na opołe przykro się zaczęły/ tam się oboje bronili/ ale gdy Rodzic strzelał z bliska na nich przywołał/ widząc się w niebezpieczeństwie/ oboje za ręce się wsiadłszy/ i opołe się wysłali/ i zrzucili na dół/ i tak oboje zginęli.

We Francji Kierca Aurelianską wojnę opowiedzieli Janowi Kierca Burgundyjskiemu po zabójstwie wyżej opisanym. On zaraz z wojskiem przyleciał do Paryża/ i Kierca Aurelianską spedił/ tak potym okrutny na ich adherentów/ że ich nie tylko więził/ zabijał/ zimnem/ głodem/ dręczył/ ale im Sakramentów dawał i Krzyż samego Synom zabitych od siebie/ kazał/ Nawet i sami Kierca z Kiercem Burgundem trzymający/ przy Młody nie czynili prosto Krzyża ale na ułos/ iako u Świętego Jędrzeja malują/ że taki miał Krzyż tenże Burgundus.

Była tych czasów Święta Franciska Rzymianka/ której Syn Swante-  
lista de Pontiana w lat dziewięć umarł/ rzekłszy przedtym/ że się nie światu/ ale niebu zgodzi. Potym niema iedną dzieciną przemawia/ powiada/ że go w wielkiej światłości widział od dwu Aniołów prowadzonego/ acz sam przy śmierci Młode swej Świętej powiedział/ że po niego przysłał Święty Antoni/ i Onuphryusz/ i wiele Aniołów/ aby go do siebie przy-  
łączyli. Pokazał się potym w rok Świętej swej Młode/ i od switu aż do Wschodu słońca o niebieskim szesściu rozmawiał i Archaniola strozą przy-  
wiodł/ aby go oglądała. Ta Święta miała dar różnięcia grzesznych od dobrych/ bo od grzesznych nieznosny to smrod odrzucił/ i oczy od nich od-  
wracał/ mimo domy nieczyste idąc ledwie nie umierał/ tak brzydkiem cie-  
lejnemu grzechu smrodem przerażona.

### Rok Pański 1412. Grzeg. XII. 6. według drugich Jana XXIII. 2. Zygmunta K. R. 2. Em. II. 29.

Grzegorz Papięz rozesłał swe Posły na zatrzymanie przy sobie/ i na roz-  
grzeszenie tych/ którzyby odstępstwa odstąpili/ i na tych/ którzy przy-  
Janie Antypapie byli/ wyroki wydał. Arrol od Grzegorza Władysław/ że nań wojna nakazana była i wojsko nań zbierano/ odstąpił/ i na Synod Pizanski przysłał/ Janą za Papięza uznał/ przed jego Posłem postuśenstwo mu obiecał/ za co mu Jan Królestwo Neapolitańskie i Sycylię poddał/ i Chorągym go Bosciola uczynił/ i tysiąc i trzydzieści tysięcy czerwonych złotych mu naśnaczył/ i tysiąc i trzydzieści tysięcy czerwonych złotych/ a Ludwikowi Andegawenskiemu prawo do Królestwa Neapolitańskiego odebrał. Obiecał też Władysław/ że miał Grzegorza na postuśenstwo Janowi przećwgnąć/ na co też kazał Grzegorzowi od siebie ten Antypapą obiecać co rok pięćdziesiąt tysięcy czerwonych złotych/ i iedliby niechiał/ obiecał go Władysław z Państwa Neapolitańskiego wy-  
gnąć do Dalmacyi/ Musiał tedy Grzegorz z Biaty/ która przy nim za-  
wsze trwała/ z Bardinami uchodzić dla zasadyk nań od Władysława/ od Rolumnów/ od Antypapów obu/ od Pątyrchy Arwilejskiego/ i tak przez-  
morsze zaiachał do Armini/ gdzie z wielką gęścią przyiety.

W Rzymie miał Concilium Jan przećwgnął/ ale nie gromadnie. Bołoc się iednak łus/ żeby go tam nie pozwanol/ Bacerstwo swoje piśmem potepił/ w którym piśe/ iż go fałszywie udano/ iakoby trzymał/ że w Sakra-  
mentie Oltarza jest istota Chleba/ fałszywie/ że gdy podnosi hostyę/ jest tam w ten czas Ciał Chrystusowe/ kiedy to położa/ że nie jest/ fałszywie/ że gdy Kierca jest w grzechu śmiertelnym/ nie poświęca/ że odpusty nie nie-  
sa/ że Panowie Duchownych mogą karać. Ale lub tak słownie odrzucał heretyz/ rzecz sama się heretykiem pokazał/ bo Papięza zwał Antypap-  
stem/ w Kie-

1. Od Grzegorza  
Władysława

2. Huss swoje hacz-  
stwo z bożymi  
potepił/ słowo/ ale  
nie rzeczą samą.



3. S. Vincentius Ferrerius Zydy napraca.

4. Hieronymus de Sancta Fide Zydy okrzestony drugich napraca.

5. Krolewskie Insygnia Polscze z Węgier oddano.

Item w Klatwie celebrowal/ Biskupow rozkazania za nic nie miał; To też przysłał/ że heretycy z tego w Rzymie Concilium się urogali/ iako z potężnego i z Mnichow i Swietokupcow złożonego.

S. Vincentius Ferrerius w Salmantyce do Synagogi Żydowskiej wszedłszy i Krucifiks/ gdzie byli Żydzi zgromadzeni/ gdy się buntować począł/ Swięty ich prosił o głos. Mówił tedy ognisko o Wierze Chrześcijańskiej/ a w tym cudownie białe Arzyże na odzież Żydow i Żydowe się pokazały/ czym wzruszeni/ w Chrystusa uwierzyli i okrzesteni brali imię Wincentego/ a Synagogę na Kościół S. Arzyżę poświęconą.

Także w Hiszpanii Medyk Piotra de Luna Antypapy Żyd/ Biskupem został/ na Krzeście nazwany Hieronymus de Sancta Fide. Ten wydał Biskupów i Ktores i Proroków i Rabinow iasnie pokazuje/ że Chrystus był prawdziwym Messyaszem; i tak wielu w Aragonii wzruszyła ta Biskupka/ że po iey przegzytaniu/ więcej niż pięć tysięcy Żydow Katolikami zostało.

Do Polski przeniesiono wiele tego roku Swiętych Relikwiy z Węgier/ i Koronę Polską i iabłkiem i berłem od Zygmunta Arola/ Ktores i Siostra Arolowa Małka Ludwika/ a Siostra Bazimierza/ tam była zainicjowana/ odebrano.

### Rok P. 1413. Grzeg. XII. 7. według drugich Iana XXIII. 3. Zygmunta K. R. 3. Em. II. 30.

1. Władek Xiggi potępione.

2. Husz wykłety.

3. Jan Antypapa na kaznie Concilium w Konstancji.

4. Władysław z Rzymu wypędza Iana Antypapę z Rzymu pusty.

W Rzymie miał Concilium Jan/ gdzie znowu księgi Wilełowe od Urbana hostego/ w Bantueyi/ w Paryżu/ i w Pradze/ potępione/ potępili/ i kazal Sektarzom tych sędzić/ dawszy Breve do Arcybiskupow/ Ktores i Marcin pioty na Concilium Konstancyjskim potwierdził. To Concilium iednak Jan na inshy czas odłożył/ że się niewiele na nie zjachało. Biskup też Olomucki mając rzady w Pradze/ zebrał tam Teologow na porade/ iakoby heretycy Wilełow w Czechach zgładzić/ oni radzili/ aby wszyscy Doktorowie i Mistrzowie Pracy przed Arcybiskupem przysięgli/ iż żadnego Artykulu ze czterdziestu i pięci potępionych nie będą bronić/ i że o siedmi Sakramentach/ Ceremoniach/ odpustach/ Zakonach/ i Kościołom powszechnym trzymać/ i dekrety Stolicy Apostolskiej czcić i zachowywać będą; a Ktores co przeciwne trzymał/ aby był wygnany/ i Karany iako heretyk/ nad to/ aby Janowi Husz kazani zabroniono czynić. Zatem Husz wykłety od Arcybiskupa Praskiego i wygnany; iednak lud się wachława gnusnego Arola nie bał/ po wielkiej się gęści nakłonił na Huszow.

Nakazał potym Jan z Zygmuntem Arolem Rzymskim Concilium w Konstancji/ na znieśienie Schizmy i heretyz/ w czym chwali opatrność Boska Swięty Antoninus/ że to miejsce obrane za gorami Alpes Cesarstwie. Przeto Zygmunta napominal Konstancyjskie miasto/ aby ze czcią Janą przyjele/ o drog bezpiecność się postarał/ a tych Karanow/ Ktoresby tadocym na Concilium przeszkadzali. Zaproszony od Janą na to Concilium Grzegorz Papię/ ieliby chciał prawdziwie zjednoczenia Kościołow/ i Zygmunta Krol go o bezpiecństwie urwierdził/ swoje mu w tym wierność obiecuic przez list do niego/ i aż się potym pokazał/ że Grzegorz szczerze/ a Jan obłudnie to czynił/ i żałował/ że nakazał to Concilium. Wzywał na nie Zygmunta i Piotra de Luna Antypapę/ ale on trwał w swym uporze.

W tym Zygmunta Aról wyprawił się do Włoch na Koronacyę w dzień siatki tysięcy jeźdźnych; ale naprzód do pogodzenia Węgrów z Czechami wrócić się musiał; drugi raz Genueńczykowie mu drogę przeszkadzili. Ale i Jan w Rzymie się nie osiedził/ bo Władysław Aról Neapolski zlamal przysięgę z nim uczynioną/ i choć sobie Rzym podbić/ noco mury przebiwszy wszedł do miasta/ a Jan z przestachu noco uchodźcie musiał do Witerbu/ a potym do Florencyi. Tam Władysław Kardynał Barenstiego do więzienia wtracił/ wiele Duchownych zabił/ Kościoły z karbowi słupil/ Konni Kościoły profanował/ znaki i herby Papieskie poznośil/ a swote

wspędzie

wspędzie zawieszał/ Mieszkańcy przychylnie Papieskiej stronie wzięli/ zabił/ na galery posyłał/ do Witerbu też posłał/ ieliby mogli doskoczyć Janą. Gdy tak Rzym opánował/ wygnany też z tamtąd był Mąż Swięty Franciszek/ iako przychylny stronie Papieskiej; a ze tego Syna chciał zażądać z soba wiać do Neapolu Piotr Romes Trojański/ lub go Swięta Franciszka skryć chciała/ przecie nąstątek od Spowiednika namowiona/ zaprowadziwszy go do Kościoła Ara Cali, oddała go Romesowi/ a gdy id. napominali/ aby mu go zaleciła/ ona rzekła/ zalece go temu/ Ktores mu pomoże/ i Kleknel przed Obrazem Najswiętszej Panny/ Ktores Obraz/ lubo był zamknięty/ widział. W tym Romes swemu go żołnierzowi oddał/ Ktores gdy go wiał na Konia/ Kon się z nim ruszyć nie dał/ co też i na drugim/ i na trzecim Koniu toż było/ i tak Romes cud widząc/ oddał go Młarce.

Władysław Krol Polski Wiare Swiętą w Smudzi szepił/ u Ktoresy że Bogiem był ogień/ Ktores zachowywał drew przykladaniem ich Pop/ nadszedł iedną na gorze wysokiej te Boska maigę/ Aról owe wiezo podpalil/ i ogień zgasił/ i lasy w okolicy powycinac kazal/ Ktores za mieszkanie swoich Bogow mieli/ według Poety: *Habitavit Diquod Sylvas*; i zwierze/ i prostwo wlasach bedace mieli za rzecz Swiętą. A ze Kieza Katolicki język Smudzi Kiego nie umieli/ Aról sam iako Apostol/ Smudzi Wiary Swiętę uczył. Tam ieden z zacniejszych Smudzi rzekł Arolowi/ Kiedy Bogowie nasi iak niemocni od Boga Polskiego są zgładzeni/ Bogow naszych i ich czci odstępujemy/ a do Boga twoich Polakow całe się obracamy. Sundował tedy Aról dla nich Kościoły i Parafie. Iednak gdy z przodku przy Arolu/ uczył Smudzi Wiary Mikolay Węzeł Zakonnik/ i powiadał o stworzeniu świata i upadku ludzkim/ ieden Smudzin zawołał/ Miłosciwy Arolu/ Kłama/ bo mowi/ iż świat stworzony dawno/ choć sam niewiele ma lat/ u nas sa niektorzy stoletni/ Ktoresy nie pomnią tego stworzenia/ ale że zawse stonice i gwiazdy świeciły/ i że go nauczono/ że to od kilku tysięcy lat świat stworzony.

W Aragonii Ferdynand Aról Alfonsa Syna swego iestże młodego sukcesorem na Krolestwo oglosil. Ten Alfons iestże młodziuchnym berdoz/ gdy był na łowach/ napadł na dzikiego wieprza/ Ktoresgo sam chciał zabić/ ale że wieprz uciekał/ webrzał w rzekę wielką/ Alfons też się za nim udał/ i tak i wieprz/ i Alfons za nim przepłynął/ choć go w wodzie pokonał/ ale dopiero go tam na brzegu zabił. Co słysząc Aról/ niechciałci chwalić takiej śmiałości/ ale się przecie odwadze takiej tego dziwował.

### Rok P. 1414. Grzeg. XII. 8. według drugich Iana XXIII. 4. Zygmunta K. R. 4. Em. II. 31.

Vstąpił barzo Kościół Rzymski/ Władysław Aról Neapolitański/ i mieszkając całe dni czterdzięci w Rzymie/ chciał wniwec obrocić Janą Antypapę/ i Wrsynow/ iuz był sobie/ i heretycy/ i Tudert podbil/ i et wner zachorzał/ czy od Gangreny/ czy od truciizny zginął w Neapolu/ gdzie z soba był przyprowadził dwu Wrsynow w wiezach/ i tak na nim upadł Aról/ low Dirrachyjska familia plci męskiej/ Ktores Krolestwo Neapolskie trzymał/ około dwuset lat; a Joanną wtora/ tego Siostrę nastąpiła/ od Ktoresy też Posłowie/ gdy do Rzymu przytachałi na odbieranie miasta na nie po Władysławie/ ledwie nie pogineli/ od Rzymian z swemi żołnierzmi licznymi porażeni i wypędzeni/ gdzie lub przez dwa dni bitwa trwała/ z nich wiele/ z Rzymian żaden nie zginął. Zrucone znaki i chorągwie Władysławowe/ a Papieżowi się miasto poddawało.

W tym się na Concilium do Konstancji zjachało wiele/ tak że Konni samych tam na trzydzięci tysięcy naliczono. Było Patriarchow czterech/ Kardynałow dwadziestcia i dziewięci/ Arcybiskupow czterdzięci i siedm/ Biskupow sto i sześćdziesiąt/ Opatow/ Pralatow i inshogo Duchowienstwa wielka liczba/ Kieza/ Posłowie różni i Pánowie/ sam Romes Palatinus

Ar

Rhemi

5. Syna Swięt. Franciszki broni mo- alitwa do Najs- Panny.

6. Krol Władysław. Zmudzi wiary u- czy i Boski ich znosi.

7. Odwaga na dzikiego wieprza.

1. Władysław Krol gnie.

2. Joanna ponim chce Rzym.

3. Zjazd na Concilium do Konstancji.



Rheni i Bawarskie Kioze we czterechset koni/ Moguntski Elektor w sześciu set przyjechał. A że chciał Zymunt z wielką powagą na Synod wiachac/ pierwey w Aquisgranie był koronowany od Arcybiskupa Boleńskiego; zego mu Jan Antypapa winiować / zapraszał go do Konstancyi. I przyjechał tam na Boże Narodzenie w nocy/ gdzie na Nisy napierwsey / Ktoro miał Jan/ czytał Zymunt głośno Ewangelię w Dalmatyce tak Dyakon: *Exiit edictum a Cesare Augusto.* To też przydać tu należy/ że gdy miał do Konstancyi iachac, Jan ten/ za Papieża miłany/ radził mu w Bononij nie- Ktorzy/ aby tam nie leżdził/ aby wiachawszy tam iako Papież/ nie wrocił się bez Papieństwa. I to leższe ma się słusnie przydać/ że przy początkach tego Concilium Grzegorz na nie nastąpił/ i nazwiska Oecumenici mu bronil / że nie było nakazane od niego/ Ktorzy był prawdziwym Papieżem; Zarym lub od Zymunta był zaproszony / iednak i temu napisał/ że Jan test *intrusus* abo wrocony na Papieństwo/ zarym że go nie powinien iako prawy sukcesor Swietego Piotra słuchac/ gdy go na Concilium wola bez powagi Apostolskiej zgromadzone. Przyzwał też Zymunt Janą Hussa na Concilium/ i bespieczeństwo mu obiecał/ aby swych Adwersarzow zarzury przeciw sobie zbilał. I przyjechał tam z Pragi z wielo Szlachty Czeskiej i swych Sektarzow/ przybawszy przed wyjazdem na drzwicach Kościelnych Karte troja- Kim ięzykiem/ Łacińskim/ Czeskim/ Niemieckim pisaną/ w Ktorę swoje o- Karzyście wyzywa na Concilium, żeby tego dowodzili co mu zadają: na dru- giej Karcie także przybitey/ z nauki swojej się wynosi/ i Sektarzow swych w niej potwierdza/ a gniew na Duchownych zapala. Ze zaś przyjechał do Konstancyi Huss rozsiewał w gospodzie swoje nauki/ a napomniony nie przestał; zamknięty był w Pałacu Papiejskim.

W Anglii Willeliskowie sprzysięgli się na znieścieńie Krola Henryka/ a potym Zakonnych Alastorow za powodem Janą Oldkassella; ale się sami wydali. Krol ich tedy skazał na ogień/ i inne różne karania. Widząc się tak potępionych/ na Krola i Wzedy paskiwile rozrzucali/ ale mało im to po- mogło. Tu wspomina Thomas Valdensis o Panu znacznym Willeliskie/ Ktorzy gdy dla wymiotow nie leżał i zatrzymać pokarmu nie mógł/ Bogu się poleciwszy/ prosił go/ aby mógł Najswiętszy Sakrament przekłnąć i gdy przekłnął cud ten wychwalając był bez żadnego pokarmu/ bo ius in sego nie- chciał/ a potym pokutując/ wyrzekł się heretyzmu i zasnął w Panu.

W Brabancyi gdy heretyka na stos ognia skazano/ on Czarta wyzywał aby go ratował/ i nie mu ogień nie szkodził/ tak iż ludzie na sedziow szemrali/ że niewinnego skazali; Kiedz przyniosł tam Najswiętszy Sakra- ment/ i zaraz Czart ustąpił/ a heretyk tak plewą zgorzał.

## Rok Pański 1415. Stolica wakuie Zymunta Krola Rzymfskiego 5. Emman. II. 32.

1. Grzegorz Papież przez swoje Posły powaga Apostolska ziadował po- Twoschnemu Biskupow do Konstancyi/ ile od Zymunta Krola Rzym- skiego zgromadzonych/ nadał imie i godność Concilij Oecumenici, i potwier- dził to Concilium, obiecując i Papieństwo złożyć/ byle pokoy Kościelny zarym nastąpił. Zaczął się tedy. 16. dnia Listopada ten Synod powsiechny/ po wezwaniu Duchą Swietego/ i Nisy o nim/ Ktoro miał Jordan Vrsinus Bi- skup Albański/ i po przemowie Janą do Concilium, na Ktorę ich do zjedno- czenia Kościolow/ i przeciw heretyzmu zachęcił. Oycowie zgromadzeni gdy na zgłoszenie odświeżenie widzieli rzecz bydz trudną/ aby wszystkich trzech Papieżow na sąd wolał/ i rozstrzygli/ kto z nich ma wielkie prawo do Papieństwa; to naprzod urządzili/ aby wszyscy trzy byli zlozeni/ a nowy był obrany Papież. Po owym też potwierdzeniu tego Concilium od Grze- gorza/ Jan wiecey nie przydywał/ ani do Biskupow sekretnych zasiadania był przypuszczony/ żeby nie przeszkodził do iedności. Bo iako piše Teodo- ryk Niem/ od niektórych sekretar wyczerpywał/ od przysięgi ich uwalniał/ Ktorzy

Ktorzy też o to zdradziectwo od Oycow pozwani/ uiezdali. A gdy mu niektore występi żądawano sadownie/ on mowił/ że za samę tylko heretyz- Papież może bydz zlozony. Chciał też aby Pizáńskie zboryszyć/ bylo umo- czenie na Konstancyenskim; ale się sprzeciwili temu Oycowie i Zymunt z Postami Krolow/ cale tylko uspokojenia pragnąc. Przeto Janą do zlo- żenia Papieństwa przysiędził/ i on przy wszystkich to obiecał i przysięgał/ i Janą namowiony/ słubował złożyć/ nietylko gdyby złożył Grzegorz i Benedykt/ ale gdyby te- na zlozenie Pa- go dla iedności Kościola trzeba; za co i Krol Zymunt wstawy/ i tronu/ piewa wola u- i Koronę złożył/ dziełował Janowi/ i nogi jego całował/ i zaśpiewano: *Te Deum Laudamus.* Ale wnet Jan chciał przerwać Concilium; i na zle po- wietrze w Konstancyi się uskarżać/ i on/ i niektórzy Biskupi chcieli się rozstrzygać; ale drudzy z Zymuntem nie dopuścili/ aby kto wyjeżdżał z Ko- ściola uspokoiwszy. Iednak Jan/ lub go Zymunt chciał zatrzymać noce po- Krywom/ i w odzieniu zmyślonym wyjechał z zgorszeniem Synodu Swietę- go/ że to było przeciw pokoiu i iedności Kościola/ i przeciw słubowi jego i przysiędze. Przeto żeby Janą wropliwego Papieża nie słuchano o ko- lo rozzerwania Concilij, na Kwarrey sessji rżecz dobrze uważwszy postanowi- li/ że Concilium test nad Papieża wropliwę/ i ma moc od samego Chrystusa/ i na rozkazanie im/ i wszystkim co należy do Wiary i znieśienia odświeżenie/ i nad wropliw- i odnowienia Kościola tak w Głowie/ iak i w innych/ gdzie tylko nad Papieża/ Papieża: za (a to wropliwego) przenosi Concilium w tym co należy do wykożenie- nia Schizmy tektawtęsę. Uchwalili tedy nie rozstrzygać się na rozkazanie Janą/ ani mieć za Kardynałow/ ielby teraz Ktorę/ Jan uczynił; przez co tego zamyśły poturbowane; i owsem na piotey sessji Oycowie postanó- wili/ aby Papieństwo złożył/ o co przez dwu Kardynałow/ i dwu Biskupow prosił od Concilium. I lub przez Prokuratora przysłał mode abdykacyi/ iednak nie pochwalona od Oycow Concilij. Zaproszono go tedy rżecz do- Konstancyi/ ale on niechciał; przeto sódzić go począł/ na siódmej sessji/ iako na pomnożyciela dalszego odświeżenie. A że ufał w obronie i woy- sku Kiozeta Austryackiego Fryderyka/ Zymunt dla Kościola wojnę na Fryderyka podniósł/ Ktorę się on przeleży pokoy zawarł z Zymuntem/ i z Concilium; obecnie tam do nogi upadłszy przed Krolew/ i Oycow Concilij prze- prasił/ i obiecując Janą sprowadzić do Konstancyi. Gdy go iednak sa- dzono/ a on się chciał sprawować przez Prokuratora od siebie naznaczonego/ na to Kardynał/ niechcieli się tego podać/ ani Concilium przyjąć. Iż po- trzeba było/ aby sam się sprawował o przedsięwzięt i piec sądanych mu wy- stępkow/ dla Ktorę miał bydz z Papieństw zlozony/ iakoż był zlozony/ i dekret Synodu nań wydany i publikowany/ w Ktorym mu i to potępienie z Konstancyi odiachanie gorzace wszystkich/ i przeciwne iedności/ wyrzucą- ię/ i dobre Kościelnych rostrwontenie/ i życie nieuczciwe z Kościola Boskie go zgorszeniem/ i Swietokupstwo iawnę/ niepoprawę po napomnieniach; przeto go osadzili niegodnym Papieństw/ i szkodliwym/ i z niego cale go składając/ i z administracyi Duchowney i doczesney/ wszystkich od jego posłu- szeństwa i wierności uwolnili/ skazali go żywać Papieżem/ i stać przy nim/ abo go słuchac/ i kazano też tego pieczęć złamać/ i herby pomazać/ abo póżno- sić/ Baltazarem. Bofse zwaci iako przedtym. Wystano potym niekto- rych do niego Biskupow aby mu dekret ten intymowali; Ktoemu nieco się tozmysliwszy/ poddał się/ i Papieństwo złożył. Dany test potym od Zy- gmunta pod straż na ieden Zamek Ludwika Palatyna Rheni/ gdzie począł wie był zatrzymany/ żeby co nie brodził. Na teży sessji urządzono/ aby nikt z Kardynałow nie kusił się o obieranie Papieża/ bez rozkazania Concilij; i że to nie miało wazyć/ nad to aby nigdy nie obierano/ żadnego z tych trzech/ z Ktorę Schizma było. Na sessji trzynastej/ na tych Kiezy/ Ktorzy prze- ciw zwycięzowi Kościola Bożego pod dwiema osobami/ abo i po wieczę- rzy/ choć nie barzo chorým dawali Najswiętszy Sakrament/ dekret wydany/ aby Karani byli iako heretycy. Na czterastej sessji Carolus Malatesta, Po- sek od Grzegorza XII. i Prokurator na abdykacya jego/ pytał Concilium; czy



7. Grzegorz też Składał Papiestwo przez Postę. Wieraz miał imieniem tego abdykować/ czyli czekać abdykacyi Piotra de Luna, abo Benedykta XIII. a gdy odpowiedziano/ że tego nie trzeba odwołać/ uczynił zaraz imieniem Grzegorza cessy z Papiestwa. Dzięki potym Bogu oddane są to siednoczenie/ i akta Grzegorzowe potwierdzone/ i oświadczyło się Concilium, że dekret ow/ którym zakazało/ żeby tak dwu innych/ tak i Grzegorza nie obierano na Papiestwo/ nie był wydany dla tego nieposobności/ ale dla pokoju Kościoła/ nad to tego Kardynałowi/ i onego samego Concilium między Kardynały policzyło/ i między Kardynałmi Biskupami najwyższe mu miejsce dano/ żeby był wtory po Papieżu/ i Postem był dożywnym Młarchy Ankonitaskiej/ i od sędu go strony spraw na Papiestwie uwolniono. Co wszystko i o abdykacyi/ imieniem swym uczynionej usłyszawszy Grzegorz wesoło i chętnie to wszystko pochwalil/ i potwierdził/ i Papiestwie insignia złożył przy wszystkich z oświadczeniem/ że ich nigdy brać znówu niechciał/ ale o pokoy Kościoła/ usilnie się miał starać/ wkrótce zaś/ iako już w leciech podeszły/ żywota dokonczył. Wyprawiło potym Concilium Postem do Piotra Luna/ abo Benedykta XIII, aby za dziesięć dni złożył Papiestwi stroy i godność pod ciężkim karantem.
8. Do Piotra de Luna posła o roz Concilium. Wysładeni potym Sedziowie/ przeciw Hussowi/ i Heretykom/ żeby błędy tego dobrze wyrozumieli i Concilio przelożyli/ na które przyzwany Jan Huss/ i Hieronymus Pragensis. Tam tedy czterdzięci i pięć błędów Wileksa potępiono/ i Hussowi ie kazano odwoływać dla zbawienia dusznego i cielesnego/ dla których też błędów kazano Kości Wileksa pogrzebionego/ iestliby ie można od cudzych rozsznąć i odiażyć/ spalić po śmierci. Ale dekret na Hussa odwołano/ i on z Hieronimem Praskim obiecował w wierzeniu bedac/ odwołać błędy i heresy/ i przeciwko nim nauczać/ za co z weśselem trzykroć dzwoniło we dzwony/ i śpiewano: *Te Deum Laudamus*. Lecz gdy się do swego błędu wrocil/ przekonany dwudziestą świadkow/ i z swego pisma o swoje niedowiarstwo/ gdy niechciał swych błędów odstąpić/ dla tych przykładu/ których niemi zaraził/ do dekretu nań przystąpiono. Powiedziano też tam tego kłamstwo/ że zmyślił/ iakoby w Angli na Wileksa zeszło się wielu mądrych/ którzy go nie mogli przekonać/ ale zaraz na nich gromy/ błyskawice z nieba spadły/ i z uciekli/ i że przydał do ludu to mówiac/ O gdyby dusza moja tam była gdzie dusza Wileksowa! Wydało tedy Concilium nań dekret/ aby był degradowany i deponowany/ i dany świeckim sedziom. Gdy tedy był zwleczony z siat Bapstaskich/ podany test Zygmuntovi Krolowi/ a on go Ludwikowi Bawarskiemu Elektorowi oddał/ a Ludwik siepaczom i Karowi ostrzyżonego z papierowa czapka/ na Krolu napisanor: *Hic est Heresarcha*; potym do palu przywiązany/ wśród stosu drew/ a pierwej niżli stos zapalono Ludwik z Papenheymem obiezdzał/ napominając go/ aby się iestże upamiętał/ a gdy dla obludy niechciał karcerstwa swego potępić/ żywo spalony i proch tego w rzekę Rhen wrzucono/ a kstęgi tego spalone na ulicy Biskupiej. Dąmo Sektarze narzekają/ że mu słowa o bezpieczeństwie Zygmunta Krol nie dochował/ bo Krol go przyzwał/ aby się sprawil/ a iestliby był od Concilium za heretyka osadzony/ aby rewołował/ czego że niechciał/ sam sobie wintem/ ani też Krol był nad Dycow i Concilium, które tak go osadziło/ i na sessyi dziesiętnastey potym deklarowało/ że nic nie wazy obiecana *impunitas*, abo nie karosć heretykowi przyzwanemu na Concilium, iestliby błędów nie odwołał/ i ci/ co mu to obiecuja/ wolni są od obligu obietnicy/ byle czynili co mogli.
9. Błędy Wileksa potępiono. Na siedmnastey sessyi niżli się Krol Zygmunta wyprawił do Aragonji do Ferdynanda i do Piotra Luna abo Benedykta XIII. po modlitwach za nie/ nakazana Processya za droge Krolewska/ i na uproszenie dostonalogo siednoczenia Kościoła. Gdy zaś Zygmunta z Postami dd Concilium naznagzonemu/ do Perpintanu miasta Aragonji przyiachal/ prosił usilnie Piotra Luna/ aby przykładem Grzegorza i Jana złożył godności Papiestwie/ i ozdoby abo insignia, o co go też Krol Ferdynand prosił/ ale on chytremi słowy odpowiedz dawał i farbował/ a bojąc się tam przemieszkować z Perpintanu
10. Dekret na Hussa. Spalony Huss.
11. Obrona w tym Zygmunta Krola.
12. Zygmunta proti Piotra de Luna o abdykacya.

niemu uszedł do portu Illiberytanckiego/ gdzie o toż od Ferdynanda/ i od Krolow Kastele i Nawarry i Komesa Suranckiego prosił/ wzgardził ich prozbami hardy głowiek. Gdy zaś z tamtad iachal do Paniskoli/ i tam od tychże Krolow o toż prosił/ dla uspokojenia Kościoła/ trwał w swym uporze/ i bluznil Concilium Constantiense, że na zgube Kościoła zgromadzone/ a on też swoje zborysice nakazał w Paniskoli. Radził się potym Krol Aragonski Ferdynand Swietego Wincentego Ferreryusza/ co czynić/ który odpowiedział/ że iesli po trzykroć prosił/ w uporze trwać bedzie/ trzeba go odstąpić/ o co gdy go i ten Swiety napominal/ on nie na to nie dbał/ żaczym go Krolowie/ i Komes odstapili/ a do iedności się udać umysłili. W tymczasie niektórzy Czechowie heretycy zaraziłi od Kościoła odstąpili/ od których z wiela pieczęciami/ list do Concilium przesłany/ w którym następowali na nie o śmierć Jana Hussa/ którego Czechowie czuli iako Apostoła i Męczennika. Trzeba było zaraz na nich nastąpić/ ale Krol ich Wacław gnusny nie im nie czynil/ i Zygmunta przepuszczał swemu narodowi. Gdy się wracał Zygmunta z Hiszpanji iachal do Angli/ gdzie Krola Henryka z Krolestem Bosym Krolestem Francuskim/ na którego się był Henryk wyprawił/ z okretow i innych morskich statkow tysiącem i sześciuset/ i w Normany port *Arefluctum* sobie podbił/ a potym wstepnym boiem zbil Francuzow pod Blangium. Wpadł pod niebytność Zygmunta i Turcy do Dalmacyi/ ale po dwakroć od Węgrow zwyciężeni/ za trzecim razem wygrali/ i pustoszyli. Wpadli i do Niemiec/ i tam w niewola Chrześcian zabrali trzydzięsci tysięcy/ ale ich potym Niemcy wstrzepali. Po owej zaś przegranej pod Blangium/ wyszło wielkie woysko Francuzow na Anglikow/ których woysko sześć razy było mnieysze/ tak że/ iuz Henryk Krol chciał im wrocić *Arefluctum* i skłody nagrodzić i nigdy się na Francuzow nie porwać obiecowal/ chcąc ich uysć potęgi. Ale Francuzowie iakoby pewni o zwycięstwie/ do Henryka posłali/ aby powiedział/ iako się chce okupić. Lecz on dusząc w Bogu/ rzekł: Ża trzy godziny barziesy o to/ Francuzow pytać bedzie trzeba. W tym kazawszy wszystkim Sakramenta Swiete przyiać/ i Nayswietsey Pannie się polecając/ zwiolł bitwę z Francuzami/ i dziesięć tysięcy ich zbil/ inise rosprosyli/ drugie poimal.

13. Hussa z Cesarza za Męczennika maza.

14. Anglik zbil Francuz.

15. Turcy w Dalmacyi i Niemco wpadli.

16. Znowu Anglik zbil Francuz.

17. Nabozny do Nayswietsey Panny iak dzwonić radowany.

18. Na Concilium Polska wysłała znacznych ludzi.

19. Wołoska Ziemia polsaze się poddała.

20. Ioanna Rzymu się domaga.

18. Ale się woysku Zygmunta nie poszczęściło na rebellizantow/ których Turcy posilkowali/ do zbite i rozsypane tego woysko. A gdy drugiego roku/ przez pole owo/ na którym bitwa była/ niektórzy iachali/ głos między trupami usłyszeli/ imię *JEZUS* i *MARIA* wołający/ wymawiający. Przystąpio na głos bliżej/ aż tam głowa rzeze: Chrześcianin iestem i ża- wsem był nabozny do Nayswietsey Panny/ dla tego też ona/ żem tu bez spowiedzi poległ/ niechce mnie potępionym mieć/ i dala mi iestże mówić/ abym się mógł spowiadać/ przeto Kiedza mi na spowiedz zawołaycie: Swięta iey częścią z nabożenstwem i postem o chlebie i wodzie/ i po Bogu cale się na iey częć wylewalem. Zawołany tedy Kiedz/ a po rozgrzeszeniu owa głowa zamilkła. Pise to Antoniusz Bonfintius na ten rok.

Arzytacy znowu na Polakow następowali/ plądrowali wsi i miasta/ zżę/ i kupce po drogach lupili. Znowu na nich Władysław woysko zebrał/ ale Posel od Jana XXIII. który iestże w ten czas nie był złożony z Papiestwa/ uprosił u nie/ pokoy z niemi na dwa rok/ rządząc/ aby te sprawy z Krzyżakami Concilio Bonstancyenskiemu zlecił. Wsluchal Krol pobożny i woysko rospuszcil/ a na Concilium zszedł z Biskupami wielu znacznych ludzi. Gdy zaś był w Siarnie/ Wolęda Woloski do niego przyiachal/ i temu się z Woloską ziemią poddał/ i przysięge wierności uczynil/ chorągiew też pod nogi tego rzucił.

21. A iż zaś niektórzy kusili się Rzym opañować/ Concilium drugiego Posła Apostolskiego przydało przeciwko nim. Z tych była Ioanna Krolowa Sycylijska Siostra Władysława zmarłego/ która sobie Rzym przywołała/ że on go był nie raz opañował/ i Paweł *Vrsinus* imieniem iey do Rzymu na tego odbieranie przyiachawszy/ przywitany był Wicerejem/ i wie-



Jeżeli się nieczyści-  
ści.

21.

Pandulf iey fry-  
erz, zle iey udane  
Sforcy z wigi.

22.

Tu przykłada  
zelotypia.

23.

Pandulf nieczyści-  
gimie

la okrucieństwo chciał dokazać tego/ aby na nie Rzym odebrał. Ale on-  
tym czasem tela się nieczyścił/ w Pandulfie rodzi podlego/ dla urody się za-  
kochawszy/ naprzód Podcząsim u niego/ a potem od niego Rymsem Rame-  
czyskim uczyniony/ żeby się tak rod tego podło pokrył: i tylko tytułu  
Arolowskiego już owemu Pandulfowi nie dostawało/ o to się starającemu/  
aby go nie do affektu u Arolowy nie uprzedził. A gdy Jakub Sforcy  
Pandulf iey fry-  
erz, zle iey udane  
Sforcy z wigi.  
Andegawenskiemu wydać i one poimać. Ona temu wierzyc/ gdy ją chciał  
Sforcy przywitać/ i naprawy Pandulfa/ odpowiedziano mu/ że Arolowa  
jest na wieży Berewelli. Tam gdy on poszedł/ Pandulf go poimał/ i pod  
strazą Sforcy dany. Leż gdy się o Sforcy Panowie z Arolowa u-  
mawiali/ że na tak zasłużonego/ i rodowitego Rycerza nastąpił/ ona na ich  
zelotypia. rozróżek te rzeczy podał/ to iey o Sforcy powiedziano. Bolało to Pan-  
dulf/ a dopiero/ kiedy iey za Mszą nastrecyli Jakub Rymsem Młodzi/ i  
pokrewnego Arola Francuskiego. To tedy widząc Pandulf/ żeby Jakub  
wi Rymsem do tego Młazestwa przeszkodził/ Sforcy w więzieniu na-  
wiedził/ temu wolność obiecał/ i Siostrę mu swoją/ u Arolowy przemo-  
ni/ za żonę ofiarował. Chętnie to przyjął Sforcy/ i wybawiony po-  
tola/ i potem od Arolowy/ gdy iey miał niektórych dostaj/ ubogacony/ od  
niego nadebrał/ i Rymsem Stabuli/ albo Koniuszym uczyniony/ wesele też po Krol-  
lewu mu zyniła Joanna/ i Siostrę Pandulfa. Nastąpiła zątem za-  
zdrość bo Julius Cesarz a Capua spodziewał się być Koniuszym albo Comes  
Stabuli/ i przeklinał Pandulfa/ że go to za tego sprawę omyliło. Wtedy tedy  
umysłił zachodzić na łaskę u przyszłego Młaz Arolowy/ Jakub Rymsem/  
od Krolowy tu niemu już ładacemu wyprawiony dla Komplementow/  
ktora mu tonał tytułu Arola dawać zakazała/ on go Arolem przywitał/  
co mu miło było/ i od drugich się z tymże Juliuszem odległszy/ rozmawiał  
się o Arolowy. W tej rozmowie powiedział mu Julius/ jako z Pandulfem  
żył/ a jako na Sforcy tenże Pandulf/ kalumnie wkładał/ na obudwu ig/  
to jest na Jakub/ a osobliwie na Sforcy zaostrażać. A w tym i Sfor-  
cy postany od Arolowy do Jakub/ na powitanie/ ktory tonał mu tytu-  
lu Arolowskiego nie dał/ ale Rymsem go tylko przywitał. Bolało to  
Jakub/ i Julius sam nań o to powstał/ że gdy go wysyła Krolow zowio/ on  
tylko tak zdrayca taki nie zowie/ i od słowa do słowa przyszło/ że na poie-  
dynek wyzwał Sforcy/ ale Rymsem przeszkodził/ lub potem zdradliwie go  
złapał/ i do więzienia wrzucił Julius/ a Rymsem rzeczy tego porabować kazał.  
Wiadział potem Jakub do Neapolu po Krolowsku/ i Arolowa się go bał/  
gdy o Sforcy uwięzionym usłyszał. Wiedział pod złoto umbella/ i Jo-  
anna go Arolem i pospolstwo witało/ a on się tym bardziej na Sforcy gnę-  
wem zapalał/ że mu tytułu Arolowskiego nie dał/ ktory mu Arolowa da-  
wała. Wiedząc tonał o nieczyści Joanny/ Pandulfa zaraz drugiego  
dnia ściąg kazał/ i ciało zawiesić prawie przed oczyma Arolowy. Tak  
wyniesiony spadł ten Ganimedes/ Sforcy zaś meżyc Arol kazał/ iż chciał  
na nim Trykaryk miasto wymodź/ ale go mekami nie zwyciężył/ i sam potem  
od żony upokorzony/ a Sforcy do pierwszej godności przyszedł. Julius  
też widząc/ że mu się nie poszczęściło/ bo znowu tego inszego Koniusym/  
ktorego urzędu on sobie życzył/ uczyniono/ do Arolowy (ktora/ dla iey  
w czystości zachowania/ tak w zamknięciu i pod strażą miał Jakub/ żeby me-  
szczyzny nie widział) uprosiwszy sobie przystęp/ obiecał iż do pierwszej go-  
dności i swobody przywrócić/ byle mu odpuścił przeszle tego postępek. A  
gdy go pytał/ jako to miał uczynić/ rzekł/ iż trzeba znieść Jakub/ Arola/  
a ja to uczynie. Ona to Jakubowi powie/ obiecawszy na intro z Julius-  
sem dostraktować. Przypuszczony nazajutrz na rozmowę z Arolowa/ a Ja-  
kub na niego kazał zasiedzieć uczynić/ gdy o sposobie zabicia mówi/ porwa-  
ny z swym sluga/ i we dwa dni zabity/ a Arol za te przestroge już dopuścił  
Joannie rozmowy z przyjaciółmi/ i nie pod strażą już ją chował. Jedną

gdy

gdy się pospolstwo spięknolo nań i uzbrowilo/ musiał sam na pewny żamek  
uchodzić/ gdzie od wszystkich wracających się do Arolowy/ opuszczony/ mu-  
siał wolność u Arolowy w te kondycye sobie tonać. Naprzód/ żeby  
się Arolem nie zwał/ potem żeby Francuzow odezworu odprawił/ oprocz  
czterdziestu/ i żeby Sforcy był do pierwszej godności przywrócony/ o czym  
też Sforcy nabożnie się do Nayswietlsey Panny modlącemu przepowie-  
dzał S. Lenard w swoje święto.

Na ten rok przypadła śmierć B. Henryka Dunskiego Arolowic/ kto-  
ry po śmierci Oycowskiej niechciał Arolowskiej godności przyjąć/ ale na-  
pusze miejsce uszedł/ potem trzeci Regule S. Franciszka przyjął. Zna-  
ziony zaś od Dunyżkow i do rządow Krolstwa przynaglony/ ktorych Młaz  
tka ustąpić niechciał/ i za Syna go znać niechceć/ w ogień go rozkazała  
wrzucić/ ale cudownie od ognia nienaruszony został/ przywyskłych ludziach.  
Arol znowu uszedł z Arolow/ i nawiedzając S. Piotra w Rymie/ i  
S. Franciszka w Assyżu/ potem w Perużu w gorączce umarł/ a dzwony sa-  
me po śmierci tego dzwoniły.

### Rok Pański 1416 Stolica wakuie 2. Zygmunta Krola Rzymskiego 6. Emmanuela II. 33.

Ferdynand Arol Aragoniński z Biskupami swymi tak Walency/ i tak  
Batalanij/ i z ludem/ za poradą S. Wincentego Ferreryusza odstąpił  
od Piotra Luni Antypapy/ i Arol tenże pod wielkim karaniem zakazał  
go wszystkim w Arolowie swym/ zwąć Papieżem/ witać/ czcić/ słuchać/ prze-  
szyć o łaskę taką/ i Beneficium Kościelnej/ albo mu dochody Kościelne dawać.  
Rozgniewany tym Piotr Luna, wysłał i Ferdynanda/ i Arola Kastle  
i Legionu/ i Arola Nawarry/ ktorych do tego przysłał Ferdynand/ i  
to i Rymsem Sura i Armeniaku/ ktory wysyła jednego dnia/ Luni od-  
stąpił. Wysłał tenże Luna i Ardynalow/ i Pralatow inszych o to od-  
stępstwo/ i złożenie ich z godności ławnie ogłosił. Tychże Arolow listy do  
Concilium od Postow przyniesione. Alfons też pisał do S. Wincentego  
Ferreryusza/ prosić go/ aby na Concilium iachal/ na strawę szesmiesteczna  
mu naznaczać złotych pulpietast. Wnet potem Arol Ferdynand u-  
marł bardzo chwalebny/ sam czysły/ nieczysły i bluznierce karat. Slugom  
swym nie pierwszy płaca dać kazał/ aż świadectwo od Kiedza pokazał/ że  
się tego roku spowiadali/ i Komunikowali. Gdy kto prosił o taką go-  
dność i dobrodziejstwo/ paterzał jeśli na nie godniejszygo nie było/ za pie-  
niadze urzędow nie rozdał/ tego to był głos/ Nie Arol to/ co nie wiecy  
da niż go prosi. Tenże mawiał/ że na zatrzymanie i obrone Krolstwa/ lepiej  
Arolom/ że się w nich kochają/ niż gdy się ich boją. Stąd że Barynonskie-  
mu miastu sam Arol pewną łaskę daninę wiece zdawna dawał/ a strony tego  
chciał się z miastem tym rozmówić/ zwołał do siebie przedniejszych Mie-  
szan/ oni z Cewelleryuszem najprzedniejszych posłali/ aby swego prawa o  
tej daninie Arolowskiej bronili. Gdy tedy im Arol wymawiał/ że Krol  
u nich daninkiem/ oni rzekli/ tak to jest/ i nie ustąpi do gárdia swego pra-  
wa/ iakoż już się w mieście armowali/ kaze potem ustąpić troche Cewelleryu-  
sowi z drugiem/ a tym czasem swoi/ do łaski namowili Arola. Zawołany  
zaś Cewelleryusz/ gdy rozumie/ że na śmierć go wołał/ aż mu się Arol łas-  
kawie skłonił/ i tak/ iż za tumult zawstydziło się miasto Barynonskie/ i w Kro-  
lu barzciej potem się zakochało. Po Ferdynandzie Syn tego Alfons Krolow  
wał w Aragonij/ ktory lub się od posłuszeństwa Piotra Luni oddał/ lubo  
list do Concilium posłał przez Biskupow swoich/ ktorych wyprawował do  
Konstancyi/ zalecając im uspokojenie Kościola/ i tonał sprzyjał Schizma-  
tykom/ i wolnego zjazdu do Paniskoli dopuścił.

Sadżony był na Concilium Konstancyjskim Hieronim de Praga o roz-  
sianą herezyę Wilefowe w Czechach/ w Niemczech/ w Morawie/ w Polsce/  
zarzucono mu i to/ że uczyl/ iż w Bogu nie tylko jest Trinitas/ ale quaternitas.

quinter-

24.  
Sforcy ratowa-  
ny od Nays: Pán-  
ny.

25.  
B. Henryk Krole-  
wic Duniski twia-  
rem gárdia.

1.  
Piotr de Luna  
odstąpił od  
Krolow i od Kár-  
dynalow.

2.  
Ferdynand  
Krol Aragonow  
chwał.

3.  
Hieronim de Prá-  
ga herezyarcha.



Ná ozien skaza-  
my.

4. Czczago i Husa-  
Czechomse za me-  
czennika.

5. Kolumnia Husy-  
tom ná Concili-  
um.

6. Potepione zdane-  
od Concilium  
o tyrannách.

7. I tiallo niero-  
wna poymuse.

8. Arcybiskup Gnie-  
znieński, Primas  
od Concilium  
uczyniony.

9. Sprawiedliwo-  
ści przykład.

quinternitas, i że Bog Ociec mógł nie rodzić Syna; ale on głębiej się tego parł; głębiej różnie się wykrecał; a gdy świadkami przekonany/ sam naprzód pochwałił i wynosił naukę Willelfa; a że to przedtym odwoływał/ to tylko z bojaźni spalenia czynił; przeto na sessyi dwudziestej pierwszej dekret nań uczyniony/ tak na heretyka powtórze heretyka przymiującego/ i wykletego/ aby był spalony. Wiele gdzie i on i przedtym husa był spalony/ uczniowie ich z tamtąd ziemię z sobą do Czech za reliquie brali/ gdzie ich za Świętych Męczenników udawali/ i Święto ich naznaczali/ i Proroków z ludem/ ich pochwały głosili/ a Panowie Czescy przysięgli/ do gardła trwać przy ich na- uce/ nawet ieden husyta na swym kazaniu bluźnił/ mówiąc/ że żadnego me- czenstwo nie było podobne mece Chrystusowej/ tylko husa. Nad to śmieli fałszywie zadawać ciż Sektarze Świętemu Synodowi/ iakoby im wiary nie dochował/ albo że Krzywoprzysięstwo za grzech powiechni miał; przeto ich za to ná Concilium przyzwano. Ale z strony pierwszego/ tylko im Zygmun- tolnie przesłuchał obiecał bez cła i innych obowiązków/ i bezpieczeństwa drogi/ i pewnie im nie w drodze nie czyniono; ta zaś wolna i bezpieczna droga im obiecana na to/ aby się wymowili/ albo przekonani błędy odwołali; czego niechcąc czynić nową winę godną karania popełnili/ sobie sami winni. Fałsz- też o Krzywoprzysięstwie; gdyż na tym Concilium za grzech wielki to jest de- klarowane. Nizli zaś ná Piotra Lunc dekret wydany/ którego złość i Krzy- woprzysięstwo o złożeniu Papieństwa/ i Aragonii/ i wszystkim było obmierz- le/ nakazana nań inkwizycja/ i dzień sądu nań naznaczony. Tu się też sta- rnie przypomniał dekret tego Święte Synodu/ który potępił to zdanie iako- wierze i dobrym obyczajom przeciwnie/ i heretyckie/ które naucza/ iakoby się godziło zabić i z zaśluga u Boga/ każdego Tyranna któremukolwiek podda- nemu choć zdrada/ nie czekając nań dekretu sądowego; i że temu nie prze- składza przysięgę o niezabiciu tego/ ani iaką obietnicę i umowę przeci- wną zaboystwu.

W Polskie Władystaw Jagello Krol/ że potol za żonę Corke Ottona Piłeckiego Woiewody Sandomierskiego/ Elzbiety/ miano mu i u postron- nych za żonę/ dla nierowności Małżeństwa/ zwoławszy iż był iey Amorem; co iednak potym to Concilium potwierdziło. A że ta Elzbieta była korono- wana od Jana Bzefowskiiego Arcybiskupa Lwowskiego; bojąc się Arcybie- skupa Gnieźnieńskiego/ który był w te czasy ná Concilium/ gdzie mu i Papieństwo ofiarowano/ iako Długos pise/bojąc się/aby Koronacja Krolow od niego nie odpadła/ uczyniony od tego Concilium Arcybiskup Gnieźnieński Primas Królestwa Polskiego.

Był tych czasow Henryk Kioze Sakcie i Luneburkie wielce sprawie- dliwości przychylny. Na tego przyjazd gdy Burgrabi wyłachawszy do Lu- neburgu chciał rzeczy niektóre tam sprawować; że było zimno/ a lekko się wyprawił/ potkał na drodze oracza/ który zdiel był/ i na drodze swoje su- knia polozył; wsiadł mu is tedy/ a obiecał/ powracając się oddać mu is/ ale oracz takim ludziom nie dowierzał/ nie dopuścił/ a iey braci/ Burgrabi iednak nie się okrywając poiachał. W tym Kioze nadiedzie/ gdzie oracz ro- bił/ który się ná Burgrabiego uskarżał/ i że/ choć tak podrobnego ślępania Kioze broni/ słudzy na to nie dbała. Wważał to Kioze/ a wracając się ná owo miejsce/ zstąpiwszy Burgrabiego/ że rozboiow sam pomagał/ których miał zabierać/ nie słuchając iego wymówek/ sam kontowi uzde zdiawszy tam go ná drzewie zawiesić kazal. to pise Brantzyus.

### Rok Pański 1417. Stolica wakuie 3. rok. Zy- gmunta Krola Rzym. 7. Emman. II. 34.

10. Fryderyk b dobra-  
luchowne wykig-  
7.

Pozwany ná Concilium Fryderyk Kioze Rakuskie z innemi/ o miejsce Bo- ściolowi oderwane/ i już przez lat dziewięć trzymające/ gdy się nie stawil/ dekret nań i ná innych te dobra z nim trzymających wydano/ to jest Klotwe/ który też có niedziela i Święto Duchownym ponawiać kazano. Potwier-

dziło

dziło też Concilium infie Karania od Karola na takich postanowione; i Zy- gmuntowi/ także infym Panom nań powstać kazano/ albo dać pomoc/ żeby oddał Bóściolowi co wsiad.

Na Sessyi dwudziestej dziewiętej przywołany ná sąd Świętego Sy- nodu Petrus Luna. Ale on Postom Concilij/ który mu dzień stawienia się nakazowali/ odpowiedział/ że Papież nie podlega Concilio, ale nad nie test- wielki/ a żeby mu herety nie zadawano/ mówił/ że zdanie swoje zdaniu Bae- tolickiego Bóściola poddać. nad to chciał/ aby pierwej Concilium Pizanskie odrzucone było/ toby on Papieństwo złożył/ tak iednak żeby onemu samemu prawo dane było/ obierać Papieża. Przesłano potym iako w uporze trwał i pyse/ uwodzoc się fałszywym rokowaniem Jana Archidyakona Barynon- skiego/ że miał po wielu ciężkich przeciwnościach Papieństwo trzymać spo- kojnie; że tym uporem po abdykacyi dwu infych/ śmiat Schizma przewlec/ które mógł ustąpieniem zgasić/ przeto ná sessyi trzydziestej siódmej/ i dla- wotpliwego iego Papieństwa/ i Schizmy przedłużenia/ dekret nan Concilium wydał/ gdzie go iako Schizmatyka i heretyka/ i Kościelny pokoy mieś- łącego/ odsepienstwo przedłużającego/ Bóściol gorzkiego/ Krzywoprzy- siezce/ notorium incorrigibilem, od Boga odrzuconego/ składa z Papieństwa i ze wszelkiej godności i urzędow/ iako odciętego od Bóściola/ i wykletego/ i wszystkich też od posłuszeństwa temu uwalnia/ i iego zakazuje. Jednak on ná to zátwardniał/ i w Panistole z niewiele swoich Bąrdynatow trwał w nie- zbożnym uporze. Potym ustawa stąneta/ od Synodu/ aby napotym Concilia- walne pewnych lat odprawowane były/ że dla ich odwloki Karność Kościelna upadła. Ale że Biskupi ciż/ co to uchwalili/ nie ziedbali się/ potym dekret ten od Papieżow znieiony. Jednak ná znieśnienie Schizmy napotym/ ie- śliby się dwu miało za Papieża/ aby w rok Concilium bywało/ ná którym za- den z owych dwu nie ma ná Concilium przodkować i przydować/ to jest gdy- prawo czyie test wotpliwie. A iesliby kto był obrany Papieżem przez bo- iajń bąrzo wielka/ albo per impressionem i za przymusem/ deklarowało Con- ciliu, że nie ważna taka Elekcya/ ani przez drugie zezwolenie może być ra- tyfikowana/ lubo Bąrdynatow nie będzie się godziło infego obierać/ i nie- ważna będzie Elekcya/ po ki tak obrany nie ustąpi/ albo Concilium walne o tym- nie rozsadzi. Iesliby dla bojaźni stąneta Elekcya/ Bąrdynali powinni zgronadziwszy się ná miejsce bezpieczne/ gdzie beda mogli/ przy świadkach/ bojaźni przyczyny przelożyć i pod przysięgę zeznać bez ządrości i Kolumni/ i obranego do Concilium pozwać. Dopiero Concilium przystąpiło do o- bierania nowego Papieża/ przedtym postanowiwszy/ aby nie miał respektu ná Bąrdynatow Piotra Lunc/ do Bąrdynatow z każdego narodu šest Bi- skupow/ albo infych znących Duchownych przybrano/ a żeby nie była wa- żna Elekcya/ chyba że dwie części się zgodzą przylączonych do Bąrdynatow/ to jest/ dwie części Bąrdynatow/ dwie części przylączonych z infych naro- dow. Pozwolono też/aby Bortynami rozłączeni byli Bąrdynali dla uspo- kotenia; i prawa niektóre uchwalone/ ná których zachowanie i Elektorow- Papiescy/ i strozowie pokoiu przysięgli/ i Krol Zygmun. Ow zaś zwy- szay odrzucony/ że wybranego Papieża dom wolno było nącsć/ i rzeczy tam- tego porozbierać. Naostatek przysięgi/ znowy/ obietnice o czym obraniu so kassowane. Wsiadł tedy osmeo dnia Listopada/ trzydziestci ząnych/ z różnych narodow z Bąrdynalami/ ná miejsce osobne/ a Bąrdynatow było dwadzieścic i trzy; i obrany jest w dzień Świętego Marcina Odo Bolum- na Bąrdynal/ nazwany Marcinem piątym; a w rzeczy samey Marcin- trzeci/ tylko że dwu Marynuszow pomieszano między imiona Marcinow/ i co miał być Marcin wtory po dwu Marynuszach/ nazwany był Martinus IV. Koro obrany/ ieden z zamkniętych w Elektorckim zamknięciu w ścianie dżu- te uczyniwszy/ ząwołał: Mamy Marcina Papieża. Wszytlich uweselita ta Elekcya Naywyższego Pasterza/ i sam Zygmun Krol wpadł zaraż z radości ná miejsce Elekcyi/ dziekować że takiego obrali/ i pierwszy do pocałowania nog przed infymi przystąpił. A że ieszcze nie był ná Bąpianstwo i Biskup-

2. Piotr de Luna  
upor.

3. Dekret nan  
Concilij.

4. Concilia wal-  
ne uchwalone.

5. Ná Concilium  
wotpliw Papie-  
żowie niemają  
przychodząc.

6. Kiedy elekcya Pa-  
piezka nie wa-  
żna.

7. Przed obraniem  
nowego Papieża  
co postanowiono.

8. Elekcya Papieża  
Martina V. z  
familię Kolu-  
mnow.

37

stwo



9.  
Kazanie w jego  
inauguracja.

stwo poświęcony Marcin/ wstawy to pierwej poświęcenie/ dopiero Poros-  
nowany od Amedeusza Bąrdynala. *Surrita* powiada/ że w jego inaugu-  
racyi/ Philip Mallá Aragonczyk na Kazaniu miał to thema: *Qui vicerit,*  
*faciam eum Columnam in templo Dei.* Przywiódł i owo pismo: *Signum*  
*magnum apparuit in celo, Luna sub pedibus ejus,* rozumiejąc to o Piętrze de-  
Luna Antypapie; *Et stella duodecim in capite ejus;* co rozumiał o dwunastu  
Arolach/ którzy przez sie/ albo przez Posłow na tym Concilium, i przy Ele-  
kcy byli. Potym od Bąrdynalowi/ Patriarchowi/ Biskupowi/ i od Zygmun-  
ta Krola po prawey rece/ a po lewey od Fryderyka Margeabie Brandebur-  
skiego/ trzymających Konia Papieskiego za wędzidła/ prowadzony od Bo-  
ściola Konstancyjskiego aż do Alastoru Świętego Augustyna/ i znów  
do owegoż Bóściola odprowadzony. Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

10.  
Przy niej żywe  
te niektóre.

Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

11.  
piotr de Luna  
ma zboryse  
w Paniskole.

Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

12.  
Concilium do  
niego zjecha  
Benedyktynow.

Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

13.  
Krol Arragonski  
brom Piotra Lu-  
ny.

Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

14.  
Balthazar Kofa  
ExPapież Kardy-  
nałem potym uczy-  
niony.

Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

15.  
Husytowie w Cze-  
chách się groma-  
dzą.

Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

16.  
Zyska Herst  
Husytom.

Przytym częścią Aleryk ieden pączę-  
sie zapaliwszy mówił owe słowá: *Ecce Pater Sanctissime, sic transit gloria*  
*mundi: cuncta dydi mu w rynku zasli/ z starym Zakonem/ którym Papie:*  
*Recedant vetera, nova sint omnia.* Przytane potym listy z powinowaniem

sta

sta Herst heretykow kazal go w sadzawce utopić; i tak od tych zginął dla  
których grzeszył.

## Rok Pański 1418. Marcina V. i. Zygmunta Krola Rzymskiego 8. Emman. II. 35.

**T**rwalo ieste Concilium, ktore na sessyi czterdziestej czwartej/ Boscio-  
ly w dawny porzadek wprawilo/ na swietokupcow Karanie naznaczylo:  
nad to uchwalilo/ aby Concilium powstehne za piec lat w Papy bylo. Na  
czterdziestej sessyi/ ktora ostatnia byla/ potwierdzone od Papieza Concilij.  
Concilium Konstancyjskie/ i odpusty nadane tym/ co na nim byli.

Piotra Lune tegoż Bąrdynali namawiali do zlozenia Papieskiego ty-  
tulu i insignia; ale gdy niechcali/ odstapili go/ i udali sie do Marcina Papie-  
za/ ktory ich mile przyjal/ i prawdziwymi Bąrdynalami uczynil. Adema-  
ryusz też Bąrdynal Alfonsa Arola Aragony/ ktoremu Papiez czynil zarz-  
many/ z Trynaryi/ Sardyny/ i Korsyki odpuscil/ namowil/ ze do tegoż mego.  
Piotra Lune poslal Roderyka o zlozenie Papiestwa/ i pokoy Koscielny/ obie-  
cując mu wszystkie dobra ruchome dozywotnie/ ktore dotad trzymal/ i co  
rok piecdziesiat tysiecy czernonych zlotych: ale nie sprawil/ i iesteż Lu-  
na zadawal niewdzieczność Alfonsowi za Ferdynanda Wycá do Korony przy-  
wiedzionego za sprawa tego.

W Czechách tuż sie wiecey wazyli heretycy; bo i Boscioly profanowa-  
li/ i Eiezy wypędzali/ i Koscielne dobra rozrywali/ i Doktorow Katolickich  
zabivali. Przeto Papiez chcial na nich wojne Swieta podniec: ale Zy-  
gmunt Arol/ z miłości ku swemu narodowi rozradzil mu to/ a listami ta-  
godnymi chcial Czechy naprawic. Lecz oni smielszymi coraz byli; i Jan  
Prenonstratencki Apostata/ naszedl Kosciol Karmelicki; i o wiecey sie Ko-  
sciolow u Arola Wacława domagali Sektarze na swe obludne nabożeń-  
stwa. Przeto Papiez wyslal do Czech Jana Dominici Bąrdynala/ aby  
temu zabiezal; ale widzac w słości heretyckiej zartwardzile Czechy/ Zy-  
gmunta na wojne przeciw nim zapalal/ na pomoc upadajacej tam Wiary.  
Lecz on krwi swoich przelewac niechcial/ gdy dusze ginely.

Wladyslaw Jagello Arol barzo rozszerzal Wiare Swieta/ i do unij  
Grekow namawial. Wiec ze tego sam Arol chcial/ dal mu Marcin Pa-  
piez tytuł Namiestnika Papieskiego w Ruskich Kráczach/ ktorego chcial zazy-  
na Grekow zlozenie/ i Pogan do Wiary nawracanie/ ktore i w Smudzi cy-  
nil. Dal Papiez i Witoldowi tenze tytuł na rozmnozenie Wiary i unij.

Arolestwo Neapolitánskie Joánnie/ gdy oddalá Zamki i miasta Ko-  
scielne/ obiecując Stolicy Apostolskiej we wszystkim powolność i posłuszeń-  
stwo/ dal Marcin/ i koronowac iá kazal swemu Posłowi. A ze też Jo-  
anna Mleza wiezilá/ zeby tym wielksey wolności zazywalá/ gdy i Arol Fran-  
cuski/ i Nawarski z Poslem Papieskim o tego uwolnienie nalegali/ uwolnio-  
ny od wiezienia/ iednak zeby sie Arolem nie zwal/ i rzadow zaniechal. On  
z Zamku uciekly uzbrosil sie na swe nieprzyiacioly i Joanne/ ale otoczony od  
woyska nieprzyiacielskiego/ musial uchodzic do Francyi/ i tam Swietego  
Franciska Regule przyjal.

We Francyi też niezgodá byla miedzy Janem Burgundem/ i ROME-  
sem Armeniakem/ o sprawowanie Krolestwa/ ze Arol Arol temu nie zdotal.  
zdali sie iednak na Poslow Papieskich/ ktorey uradzili/ aby Delfin z Burgun-  
dem rownie Krolestwem rzodzili/ ktora ugoda przyjeta wesolo i przysięga  
stwierdzona. Ale Armeniacy byli przeciwi tej ugodzie/ i one odrzucali;  
co ze Paryzanom nie miło bylo/ na Armeniakow sie przysięgli i uzbrosili/  
i bylo ich piecdziesiat tysiecy/ i ci tedy na nich uderzyli/ i znázných zabivali/  
drugich wiezili/ i bylo zabitych i z samym ROMEsem Armeniakem na cztery  
tysiecy: a zeby to uslo/ Arola na Konia wsadzil/ po miescie obwozil/  
iaby imieniem tego to sie wszystko dzialo. Potym też Armeniacy Angli-

272

Eow

1.  
Deheret in se  
Concilij.

2.  
Piotra Lune  
pusta jego Kardy-  
nali dotad upor-

3.  
Husytom  
zbro-

4.  
Zygmunta im prze-  
puszcza iako swego  
narodu

5.  
Wladyslaw Jagie-  
lo Namiestnikiem  
Papieskim w Ru-

6.  
Maz Joanny Kro-  
lowey od wiezie-  
nia uwolniony.

7.  
We Francyi dwa  
rzadza Krole-  
stwem.



8.  
Jan de Bawaria  
z Biskupa  
nasty.

Tom przywołali i Botomag oblegli; a Burgundus chcąc zgody Bąrdyna-  
low na to zaszyl i sprawil co chciał.

3 Janem de Bawaria, który był Biskupem Leodyskim przez lat 28. i  
103 Subdyakonem/ Marcin Papież dispensował ze Biskupstwo polozywszy  
połoi Elzbieta Kieźne Lucemburska; po nim był Biskupem Jan Valerodius  
Arcybiskup Ryski/ którego pilność ze sie wielom nie podobala/ truciźne mu  
zadali tegoż roku.

### Rok Pański 1419. Marcina V. 2. Zygmunta Krola Rzym. 9. Emmanuela II. 36.

1.  
Baltazar Kofia.

1. Dy we Slovecy był Papież/ Baltazar Boffa z wleštenia uciekl/ zacył  
Ibano sie/ aby sie znouu Papieżem nie nazwał: ale on sie do Marcina  
udawaly/ temu sie taku Papieżowi poddal/ a on go Bąrdynatem pierwszym  
uczynil/ na którym Bąrdynatstwie roku nie dożył. Na Piotra zaś Lune  
tak na heretyka/ i na tego adherenty/ w dzień Wierzerzy Pańskiej Kłotwa  
wydana; lub on na to nie dbał. Alfons też nań niechciał nastąpić.

2.  
Burgundus zabity  
we Franczy zdra-  
da.

2. We Franczy po zgodzie wzmowionej między Burgundem i Delfinem/  
ze Burgund nie czynił doś obiernicom/ i Arolewskich miast nie oddawał/  
Aurelianska stroną nań sie wzmocniła/ przylozywszy do siebie Delfina.  
Wywołany tedy na rozmowe od Delfina przez dwu Biskupow/ lubo mu  
drudzy radzili/ żeby sie nie wdawał w niebezpieczeństwo; siedl tedna/ lub  
z bojaźnią tam/ gdzie zaboycami był Delfin; gdy za drugie drzwi zaszedł/  
tam zaraz od jednego ciety/ od drugiego przebiły/ zginął bez Sakramen-  
tow/ których drugim bronil/ i zaboystwa zaboystwem przypłacił. Odsz-  
dził za to Krol Delfina od sprawowania Krolestwa/ i jako lotra wygnal.  
Na pogrzebie Burgunda/ Kąznodzieła mścić sie Synowi tego odradzał mi-  
hi vindiictam, &c.

3.  
W Czechách Hus-  
tice dokazyua.

3. W Czechách co raz to gorzej. W Pradze sprzyśleli sie heretycy na  
Katólikow/ i wpadły na Karuś/ z którego uciekło tedenasie Raycow/ dru-  
gich siedmiu i sedziego z okien zrzucili i zabili; a Jan Apostata/ Sakra-  
ment/ z którym oni wiece po ulicach chodzili z Kielichem pokazował. Chciał  
sie tego zemścić Krol Wacław/ ale paraliżem zarażony/ dnia osmnastego  
porum umarł/ w roku życia piecdziesiatym siódmym/ i tego wieku nie go-  
dził; bo heretykom przeście imiona naznaczył/ których miał karać. Przez  
osmnasie dni ciało Krolewskie drogiemi mściami namazane po Kościo-  
łach obnosono/ aż to było trudno czynić dla husytow/ którzy też Klastor  
Krolewski nad Moldawa rzeka/ kedy Arole chowano/ gdzie też na ścianach  
cała Biblia wypisana była/ spustosyli/ i tak i inne Klastory. Po śmierci  
Wacława Jan Zyska husyta z niedostatecznego Soldata heret husytow/  
tym barziej z drugimi na Kościoły/ na obrazy/ i na Katóliki nastąpił. Wy-  
gnął Kartuzow/ o których/ od ludzi na bogomyślność odszczonych/ mowi-  
li/ ze tak nie potrzebne ludziom swinie tuzo. Krolowa Wdowa dla nie-  
bezpieczeństwa na samek sie przeniosła do maley Pragi/ gdzie Katólicy byli  
stacęni. Pracy zaś husytowie zeszli sie z Kalicynami na gore/ i wiele  
ludu z niemi/ z kąd nazwani Taborita. i zaluia/ ze Prątkim husyrom Kielich  
zażywać nie dądo/ dwa Krolewskie zamki/ to jest na Wissegradzie i na  
maley Pradze zburzyć dla wolności i znieśienia imienia Krolewskiego po-  
stanowili. Wpadli tedy Taborita do Pragi na ich zburzenie/ tak iż zamko-  
wi Panowie musieli z niemi pokoy zawierając/ pozwoili im zażywania kie-  
lichu przy Komunij; i tak Duchownym i Klastorom dali pokoy.

4.  
Smierc Wacława  
Krola.

5.  
Biblia na ścia-  
nach wypisana.

6.  
Thaboritz.

7.  
Anglik z Francu-  
zem wojnie.

Angielski Krol tym czasem dal sie miastu Francuzom odbierał; a w Ka-  
domie znalazły na zamku wiele kościelnego srebra/ nie sie go nterłol/ ale  
do Kościołow odnieść kazal; co sie tak spodobalo Rzadcom miast/ ze mu sie  
chętnie poddawali. Arol Philip Syn Burgunda zabitego/ pokoy z Krol-  
em Angielskim Henrykiem/ imieniem Krola Francuskiego Karola uczynil/ i  
dawaly za Henryka Katarzyna Corke swoje Katól/ uczynil go dożywoćnim

Regen

Regentem Krolestwa Francuskiego/ i żeby ie po śmierci Karola osiągnął/ abo  
Syn tego z Katarzyną/ gdyby sam pierwey umarł; i tak Henryk wiał to  
imie Regentis Galliarum, i przysięge mu oddali Egiptu/ a naprzód Burgun-  
dus Syn zabitego.

Uczyniony Regent  
tem Krolestwa  
Francuskiego.

Tegoż czasu przeniesiona Ewangelia pisana ręką Świętego Marka/  
do Wenecyi z Aquilei. Do gdy Aquileycykwie w swym utrapieniu po-  
mocy u Wenetow ządali/ tey Ewangelii sie u nich przez Posta Wenetowie  
napierali; i oni z potrzeby/ lub zaałem/ dali im ten Autograph Świętey.  
A gdy sie tey Dardanus nieiał śmiać bez posanowania i części powinney  
dokłol/ chcąc iż dał Postowi Weneckiemu/ ofalal/ i kosaie ręce swoje u  
marł pretko.

8.  
Ewangelia od S.  
Marka pisana.

Tego roku S. Vincentius Ferrerius, Zakonu Kąznodziejskiego do nie-  
ba przeniesiony. Temu Chrystus Pan na Zachodzie Ewangelia powiadać  
kazal. I Saraceni go czili/ gdy w Granacie kazywał. Concilium też Kon-  
stancyenskie wiedney trudności tego sie radziło. Wiele dusz Bogu pozys-  
kał/ i cudami slynal/ ktore do trzech Papiezow doniesione; ale go Calix-  
tus III, taku Móz Świętey/ sam był przepowiedzial/ kanonizował. W mło-  
dym lesze wieku/ między dziećmi kazania czynil/ i pytal ich/ czy będzie do-  
brym Kąznodzieja. Niewiaste nierzodnym affektem ku niemu zdiro gdy  
zfułal i odpedzil/ Czart is opetal/ którego gdy wygnac chciał/ rzekl: nikt  
mnie nie wypedzi/ tylko ten/ który był w ogniu a nie zgorzał. Nie rozumie-  
łac tego ludzie/ zawołali Świętego Wincentego/ azaby on to zrozumiał/  
a Czart go obaczysz/ zawołal: Ten ci test/ o którym mowilem; musie dla  
niego wynisć/ i wysiedl. Świętey Dominik sie mu pokazawszy/ na tego los-  
ku siedząc pospolu/ rzekl: W wielusmy sobie podobni/ iako/ żeś i ty tegoż  
zemna Zakonu/ żeś Kąznodzieja/ żeś czysty i w Panteńskiej czystości/ iako  
i ja: ale trzeba/ żebyś koczył/ coś porzoli/ żebyś zemna w niebie zasiadał.

9.  
S. Vincentius  
Ferrerius umie-  
ra.

Tego pochwały.

Do Polski dwuch Postow swych Papiez poslal na zgodzenie Polakow  
z Krzyżakami: ale Arzyzacy ich darami uili/ swoley sprawy munimenta im  
pokazyuic: zacył nie sluchac oni Arolewskiej strony/ nieważnie is po-  
tepili. Gdy sie o to Krol przed Papieżem uskarzal/ Zygmunt Krol Rzym-  
ski na rozsadzenie tey sprawy podany/ ktory też sprzyiaac Krzyżakom/ bez  
sodu i rozprawy zadney/ dekret po nich wydal. Władysław wyslal do Zy-  
gmunta/ Zbigniewa Olesnickiego/ wymawiaac mu niewierność/ i przytazn  
mu wypowiadac; za co on malo Postow Polskich nie kazal potopić. Ra-  
dził sie Krol Jagello Senatu/ czy dekret ten cierpieć/ czy na Krzyżaki ude-  
rzyc: atoli tym czasem ich zaniedbal/ aby dekretowi Cesarstwu nie czyniac  
dosyć/ okazyo do wojny dali. Takoz dali; gdy miasc Krolowi Polskiemu  
wyliezyć we zlociz dwanasie tysiecy i piecier/ w srebrze dawali Postom/  
ktorezy tego niechcieli. Atoli Papiez sie przylozył/ ze pokoy stanal między  
oblemą strony.

10  
Pokoy Polakow z  
Krzyżakami.

### Rok Pański 1420. Marcina V. 3. Zygmunta Krola Rzymk. 10. Emmanuela II. 37.

Cheoc Papiez Piotra Lune wojna pokromić/ wojne Święte nań naka-  
zal/ aby go w Paniskole dostano: Zeslal na te wojne Piotra Fonseke  
Kąrdynata/ i w Kastelli/ iako i w Aragonij/ zbierac woysko kazal/ odpusty  
popisuiącym sie nadac. W tym sie rozruchy wszely w Kastelli i Arago-  
nij między Krolmi/ ze Henryk Aragonjski Krol domagal sie Krolestwa Ka-  
stellanckiego: i byly dwie sakce okolo tego między Pany. Henryk tedy  
Krola Kastelle Jana nie ostroznego potmal; ale Panowie chcąc go uwolnić/  
wojne na Henryka podniesli pod Janem Aragonczykiem/ Miezem Krol-  
wey Nawarrskiej dziedziczy. Atoli na ugode w Abuly rozmowa uczynio-  
na/ gdzie Henrykowi Siostra Arolewska za Zone obiecana; a tym czasem  
Jan Arol z pod strazy umienal do Montalbana/ gdzie lub go zaraz oblegl

1.  
W Hispanij nie-  
pokoy.

Zy 3

Henryk



Henryk/ ale od Panow odsiecz dana z przeciwney strony: a we dwie lecie sam Henryk poimany/ i z dobre swych wyzuty.

2. Neapolitanscy Panowie przyzwali Franciszka Sforco/ ze im nie wsmal było/ i z Joanną sprawowante Krolestwa dala Janowi Caracciolo, wygnawszy Jakuba Neza. W tym Ludwik Andegawenski przyiachal od Sforcy przywołany/ choc Krolestwo Neapolskie osiagnac/ i Sforco Hetmanem uczynil/ pod Neapolem oboz zalozywszy. Papiez zas Neapolczykowi kazal/ aby sie z Postem tego slozyli/ i tego sluchali/ ale nie usluhali Papieza na swoje zle. Joanna Barasse przezwiskiem Malitia, zeslala do Alfonsa Arola Aragonow w Barsyce bedacego/ aby woyskiem wodnym sey dopomogl/ a zeby go laniey na to naklonila/ nadzieie mu czyniac nastapienia po niey na Arolestwo Neapolitanckie/ uczynila go Synem przysposobionym i Kziestciem Kalabrii/ Ktory tytuł dawano pierworodnym Arolewicom Neapolitanckim/ Zaraz tedy Alfons nawy wojenne kazal ku Neapolu obrocie Rzymundowi Periliusowi. Rada Periliusa przyela Joannę/ i przecito niemu powstala/ i sloty na lancy wlozyla/ i na choragwiach znaki Dierachienckie z Arragonskiemu slozyc kazala/ czytano i zapisy o przysposobieciu Synowskim/ Ktore iako Mariana pise/ Papiez przyiel/ znać zeby Piotrowi Lunie Alfons zas nie sprzyjal/ a powinowaci Papiescy nie byli od Joanny zdobre zlupieni. Zatem Alfons dawny pokoy Korsyce/ pokwapil sie do Sycylii/ tym chetniey/ ze Mathemaryk przed pioć lat mu opowiadał/ ze miał bydz Arolew Neapolitanckim. Co zas sie namienilo/ ze Alfons od Korsyki odstapil/ tak to rozumiec. Chciwy ten Krol Panstwa swego rozszerzenia/ choc Genuencykom Korsyke wyrwac/ z przedniemi Korsykanami/ Ktorzy radzi Panow odmieniali/ zmowil sie o tym poćchu/ i uiowszy ich sobie/ we trzydziestu Nawach wojennych z Barcynony sie na Korsyke wyprawil/ i zaraz obronne tam miasto Baboum/ za zdrada Korsow opánował. Potym gdy do mocnego miasta Bonifacium nazwanego poteznie szturmował/ tak miasto przycisnol/ ze mu sie poddać obiecalo/ tezli na pewny czas pomoc od Genuencykow nie przyidzie/ zaczym prosili Alfonsa/ aby dopuscil oznaymac Genuencykom/ co sie z tym miastem dzialo. Genuencykowie czescia Papiezowi dali znać o tym/ Ktory przez swe Posly Alfonsa od tego natazdu i wojny odrazal/ lecz darmo/ czescia woysko swoje i wodne z Janem Sulgosem wyprawili/ zeby na czas ziadac moglo. Wiece/ ze nawalność moriska przeszkadzala zeglowaniu/ wyzwal Fulgosa Boskiey pomocy i Przenawietney Panny z swoiemi/ azci sumy morskie ustalyl/ i w Krotce pod Bonifacium przyplynely statki. Tam zaraz Fulgosa swych do bitwy zapalil/ uderzyl na Alfonsa/ i od miasta go z swemi galerami odpedzil.

3. Alfons Krol Aragonyski Kziestciem Kalabrii uczyniony od Joanny.

4. O Korsyce sie Alfons kusił.

5. Pomoc Naywiejszy Panny.

6. Brachius Papiez za przepraśa.

7. Przymowka Florenczykow Papiezowi.

Gdy we Florencyi byl Papiez/ ku Rzymu sie mialac/ namowili Florenczykowie Brachiusa/ aby Papieza/ od Ktorego byl wyklety/ przeprosil. Wyprawil tedy do Papieza Posla Vbalda/ przez Ktorego sobie ublagal Papieza/ ze Kondycya od Papieza dana/ zeby sie za pietnascie dni sam przed Papiezem stawil/ i temu postusenstwo i miesca Kosciola Rzymskiego opánowane oddal/ oprocz niektorych/ Ktore mu dopuscil trzymac Papiez z tytułem Namiesznika Papieskiego. Ziachal tam prawie po Krolewsku Brachius/ i padly przed Papiezem/ dawne/ swoje przeciw Kosciolowi zaslugi wspominal/ ofiaruiac sie znowu Papiezowi z woyskiem na przyslugi. Przyiol go mile Marcin/ i wiele mu pozwolil/ co do rzadów i tenuty. To tam Papieza bolalo/ ze gdy Brachius do Florencyi wiachal/ pierwszey nocy dzieci niewiasty spiewaly z ublizentem powagi Papieskiej/ wychwalajcgo: Brachius inuictus omnem debellat gentem, Martinus Papa non valet quadrantem/ albo po Wlosku: Papa Martino non vale uno quatrino: to iest/ Brachius wshyckie narody zwyciezal/ Marcin Papiez nie wazy za pientadz. Wymawial tedy ten quatryn Florenczykom potym Papiez/ tednak im go Leonardus Aretinus przelednal Sekretarz Papieski/ chwalic mu z tad Florencya/ ze Papieza przyela/ gdy nie miał lescze gdzie indziej Panstwa doczesnego/ i

ze gdy

ze gdy tam mieskal/ wshytko mu sie poddalo/ nawet i Kardynali Piotrą Luny/ i Baltazar Bofsa tam sie mu poddali/ czym sie nieco pociesyl Papiez po owym quatrynie. Brachius tez Bononia mu odyskal/ o Ktore sie przez ciw Bentivolowi one trzymajacemu przez posly i Floty darmo kusil. Ale Brachius z woyskiem tam podstopil/ wshytko Bononczykom w okolicy odial/ ze ani pomocy/ ani zynosci znistod miec nie mogli/ i tak scisniony Bentivolus poddal Miasto i siebie Papiezowi/ od Ktorego tez byl uraczony. Ze Florencyi zas do Rzymu iachal Marcin Papiez/ a Florenczykowie osmiu swoich przedniyszych z nim wyslali/ Ktorzy go w ich wlosciach wspaniale podzymowali. Do Rzymu zas z wielkim splendorem przytety i akklamacyami: Martino Papa salus Italia.

W Czechach przeciw Hussytom wojne podniosl Arol Zygmunt. Bylo ich z Janem Zyska czterdziestci tysiecy. Taborita i od gory Tabor/ i z Kto wyzey/ i od obozu nakstale taboru/ albo tez od Miasta Tabor na ucieczke heretykom od Zyski wystawionego/ tak nazwani/ mieli czterech swych Kapitanow/ Zyske/ Mikolaja Lusa/ Zbinka/ Chwale/ takze Praszante czterech inszych mieli/ oprocz czterdziestu poradnikow. Taborita Samku Sefema debyszy/ Pana cepami mlocili/ mowiac: nie bedziecie wiecey przytety Hussytom/ a potym obeterego spalili. Palili i Alastory z Mnichami. Zmyslili tez/ ze juz tudziez dzien sodny/ i ze nie mogli bydz zaden zbawion/ tylko w tych Miastach piaci/ w Pelsynie/ w Launie/ w Blatowie/ w Slanie/ w D. cyum/ pierwse Miasto zwali Sloncem/ wtore Kiezycem/ trzecie J. t zent/ czwarte Swiazda/ piate Segor/ a o inszych Miastach udali/ ze miały bydz/ nieba ogniem spalone na Swiatki. Co oni zmyslali dla zdzierstwa i opanowania miast opuszonych. Do na te powiesc z Czech i Morawy ludzie sie cisneli do owych Miast piaci/ rzeczy swoje tania przedawali/ drudzy je opuszcali/ i od glodu i niedzy umierali/ a choc sie fals pokazal/ i miasto ogniom desze na Swiatki byly/ falszerze niedbali/ ze sie panosyli/ Do Pelsyna sie wdali z Bonradem i dwiema wodzami Taborytow/ Zyska/ i pieniadze sobie kazal w miescie dawac/ ba i wydzieral ie/ i Alastory tam ze zdzieral. Nad to/ wielka ludzi zgrata zgronadzila sie na gore Horeb pod Lipnicą/ z tad sie zwali Horebita/ wielka z nich czesc byla wegla- rzow/ i takich okrutenswa czynili/ iako i Taborita. Zestal na nich W. grow Zygmunt/ gdy oni po gorze processy czynili/ Sakrament na kciu obnosac/ tam gdy im Kiedza zuku postrelono/ drudzy sie rozsypali. Do Pragi tez wiele heretykow sie zgronadzilo/ i samek tam Wiffogradzki oblegli/ ale tam Zygmunt z woyskiem przystapil/ od oblezenia ich odpedzil/ a potym na Miasto nastopil/ ale sie tam Zyska z swem mocno bro- nil/ tak/ ze Arol nie mogac w miasto wtargnac/ musial i nieslusznymi Eon- drecyami na nich wylednac przysmierze dla swojej Koronacyi. Odcho- dzac z Pragi/ trunne zlota swietego Waclawy/ i wiele z Kosciolow zlota i srebra wzial na zaplate woysku/ obiecuiac potym oddac. Zyska do pieroz w Pradze Aoscioly lupil/ i insze miasteczka Krom Pragi/ gdzie tez Aatolikow ogniem i zelazem burzyl. Hussita tez wziali samek Wiffogradz- ki/ Kiez i Mnichow zywo palili.

Pod czas tych herety/ Pan Bog wzbudil we Wloszech S. Bernardyna Senencyka/ Ktory choc ku Panu Jezusowi ludzi miloscia zapalil/ swiete iego imie namalowane dla uczenia pokazowal. Co lub niektorzy do Papieza odniesli/ iako rzec nowa/ lednak Papiez widzac ze to on na czesc Chrystusowa czyni/ pochwalil to w nim/ a imieniu Arzyt przysda- ny. W Hispánii tego roku fundowane dla mlodzi na nauki Kollegia/ iako w Walisolecie/ w Komplucie/ w Dyegny Anaia/ procz inszych/ z tad wiele modych wyslo.

Henryk Lusytanyski znalazl nowa Insule Madere/ zywna/ miedzy Lisbona i Insulami Kanaryjskimi/ z tad do ostarnich krátow Wschodnich/ do Indow i Synow droga sie otworzyla. W Wegrzech ieden heretyk/ Ktory ani Sakramentow uznawal/ i pismo Swiete lekce wazyl/ gdy Kiedzu lednemu

8. Bononia Papie- zowi sie poddała.

9. Wiazd Papieski do Rzymu.

10. Taborita z kad- nazwani.

11. Zmyslili o dniu sadnym, y o pias- ciu miastach u- cieczki.

12. Horebita w Czechach.

13. Trunna zlota S. Waclawy.

14. Zyska do- ziskly zbrodnie.

15. S. Bernardin Senencyk/ imie JEZUS.

16. Seminaria mto- dzi.

17. Wpá Maderá.



18  
Blaźni. r. 1420  
wrocony

ednemu na Alfo idacemu rzekł: chcesz to poświęcić Synu głupiej; oskarżo-  
ny o to bluźnierstwo i wsadzony do więzienia. Przyszli do niego potem  
Dykcowie Dominikańscy i z nim się dysputowali; lub go przekonał; przecie się  
on nie upamiętał; ale mówił: Ludziescie! i ludzkie czynicie konsekwencye.  
Gdy zaś potem kaskawie z nim się obchodzili; iż zażonni radzili; a często go  
nawiedziali; rzekł: Widzę iż dusze mojej szukać; a ludziescie macie; po-  
dale się wam co do wiary; i tak nawrocony; został Paulito w Węgrzech.

### Rok Pański 1421. Marcina V. 4. Zygmunta Krola Rzym. 11. Emmanuela II. 38.

1.  
B. Kłara Gambár  
corta.

W Pizach w hecureyi; zaśnęła w Panu Bogu B. Alara Gambár Kortá  
Mniszka; która gdy przedtem wszystko ubogim rozdawała; Młotce o to  
ta strofiocey rzekł: Dostę się do nieba wnieść w ścieżce miłości bliźnich; bez  
ktorey tam nieść nie wiadzie. Po śmierci gdy za nie Officium o umarłych  
mówiono; na końcu Psalmu miało Requiem aeternam, niechający mówili;  
Gloria Patri. Do tego czasu tej rzeczy cały chował; który na chwale Bożej  
i pożytek bliźnich się wydawał.

2.  
Cudowne życie  
Najświętszym  
Sakramentem.

W hollandyi też miasteczku Schidam; iedną nabożną; przez lat dwa-  
dzieścia i osm; tylko Najświętszym Sakramentem żyła; żadney inney po-  
trawy nie jedząc. Gdy tej Kiedz dał prosy Komunikant nie poświęco-  
ny; chcąc cudu spróbować; zaraz prawie umierała; poiki tej nie dano Naj-  
świętszego Sakramentu. To pisał Krentzys.

3.  
Adamita w  
Czechach.  
Pr. i d. ich Wodz.

Już w Czechach byli Taborita, którzy iakoby Chrystusa przemienienie  
i Apostołami widzieli; tak swoje sekty i wiary za prawdziwą mieli; byli też  
i Horebita, iakoby i oni tak iako Mojżesz na gorze Horeb od Boga oświeco-  
ny; od niegoż sami prawa swe wzięli; ale tego roku tamże nastali brzydacy  
Adamita, od Piłarda Slanderbelgi przychodzący wprowadzeni; którzy bez  
wstydu obnażeni; i przeciw prawom Młazensktwa żyli; przodkowi swego Ada-  
mowi zwali; a on się Synem Bożym nazywał; mówiąc im: Crescite & multi-  
plicamini, & replete terram. Aeneas Sylvius pisał; że na nich z wojskiem po-  
wstał Zyska; i wszystkich wygubił; dwu tylko zostawił; na pamięć tak  
bezydłkiej sekty.

4.  
Zygmunta od Ha-  
sitów porażony.

Przeciw Hussytom też i Wilefistom; nakazał Święto-  
woyne Papież; na ktorey byli i Kiezer Niemieckie; ci naprzód w Czechy we-  
śli; ale nie mogąc się Zygmunta doczekać; roziaćali się; a Zygmunta potem  
od Zyski rozproszony. Po tej Zygmunta porażce; do Władysława Arola  
Polskiego Czechowie Posłom na Sejm Legyckim wyprawili; poddając się  
mu i Arolestwo. Ale Senat nie radził tego przyjmować; dla herezyi w  
Czechach panującej i niezgod tamiecznych; nad to żeby Zygmunta się nie obra-  
ził; i tak Władysław niechciał ich Krolestwa przyjąć; o czym Bomer.

5.  
Czechowie się  
Krolowi Polskie-  
mu poddają.

Okolo Krolestwa Neapolitańskiego; Ludwik i Alfons u Papieża za-  
chodzili; ale przemógł Ludwik; który i od Alexandra V. i Jana XXIII.  
również raczony; i po Barolu Działu swoim; Ktoremu to Krolestwo od Sto-  
lice Apostolskiej dane było; do siebie ciągnął iako należycie. Radził mu te-  
dy Sforca; aby odstąpił miast i zamków Joanny sobie podbił; i Neapol w  
okolicy ogłosił; i tak naprzód wsiadł Awerse; a potem przez wyćieki tak  
się Neapolczykom Sforca przykrył; że się okupować musieli; a Joannę  
chcąc Brakcyus; który znowu był rebelizował Stolicę; mieć ku pomocy;  
musiała mu z zalem swym; że tak chciał; Kápue i Aqwile miast pusić; lub  
gdy to w Aqwili usłyszano; mając za rzecz niegodną być pod Brakcyusem  
niewielkim Panem; Ludwikowi się raczej poddał Aqwilanie; i tak po-  
zatem wszystko opanował; że Joanne tylko Arolowa Neapolitańskiego mia-  
sta zwano; i ledwie Neapolu nie utracił; bo Sforca z Niebezpieczeństwem się zmo-  
wiłszy o wydaniu miasta; gdy w nocy chciał tam iazde sprowadzić; a w bra-  
mie balwa rezdym przeszkadzała; piekło coś Sforcańskich do miasta we-  
sło; ktorych sieletem obudzona straż; dała znać o tym Rzodey miast; i tak  
od niego wyparowani. Brakcyus się zaś ku Neapolu mając; napadł na

Sforca

Sforcańskich żołnierzy bez samego Sforcy; i wziął im koni 600. i lu-  
du coś utracił. Co słysząc Sforca; a chcąc mu to oddać; gdy dla żywno-  
ści; wyćieki z swymi Brakcyus czynił z Neapolu; zatówał na Sforca;  
tylko że to zdradziecko wydał Brakcyusowi dla dawney przyjaźni Tartá-  
lia; który miał Regiment Papieński i Ludwików; za co go Ludwik dał do  
więzienia; a potem żył mu wzięto w Awerse. Jednak gdy potem Sfor-  
cy bronił Brakcyus powrotu do Awerse; on wojsko na północie zapalił;  
tak iż mu mówiło: Bądź iakimes był zawsze my będziemy iak zawsze i abo  
nas umarłych pochwalisz; abo żywych udarujesz. Wderzył tedy na Brakcyu-  
sa i wojsko jego pomieszał; tak; że do Neapolu uchodził przed Sforca; mu-  
siał; a przecie się Aapuij potem domagał u Joanny; i Alfons radził; aby  
mu to dał; żeby tej strony nie odstąpił.

### Rok Pański 1422. Marcina V. 5. Zygmunta Krola Rzym. 12. Emmanuela II. 39.

Amurat Turczyn chcąc Konstantynopol otrzymać; że stół podosta-  
tku na morze nie miał; u Genuencyków ich niał; i dał się na to zlo-  
tem uwiesić Aduenias Genuencyk; i tak się do Europy Turczyn przepa-  
wił. Oblęł tedy Carogrod; i Posłom Emmanuela; chcących pokoy za-  
wrzeć; wziął do więzy. Papież to słysząc; Wenetow prosił na danie odstę-  
py Carogrodowi; także Rhodyjskich żołnierzy; i Genuencyków od Tur-  
cow odrywał; a Emmanuela na odczucenie Schizmy prowadził; tak mu  
obiecując pomoc Chrześcijaństwa; i dla tego posłał do niego Antoniego  
Massana Franciskana; ktorego gdy pięknie przyjął Emmanuel; na Apo-  
stata umiał; zaczął Janowi tego Synowi iedność z Kościołem Rzym-  
skim; imieniem Papiejskim Antonius radził; o ktora Ołciec tego prosił i  
Patriarcha.

Zyska w Czechach iuz i drugie oko; dobywając Zamku Raby strącił; a  
przecie Kościoły uścił; Kiezo i Mniszy żywo palił. Hussytowie do Ate-  
lica Pańskiego przymusił; zabójstwa wielkie były; w Komorowie na  
trzy tysiące ludu i z Kiezo zabito. Znowu tedy na zbicie Czechich Herety-  
kow Papież wiodł Prus; Litwe; Biektorow; Zygmunta; i tak w Aoryma-  
berdze na nich wojne uchwalono; czym przestraszeni Heretycy; pod Polskie-  
go Arola protekcyę się poddawali; obiecując z Katolickim Kościołem  
wszystko trzymać; tylko że cztery rzeczy wyjąwszy; żeby Sakramentu pod o-  
biem osobami używali; żeby wolno było każdemu słowo Boże opowiadać;  
żeby dobre Kościelnych nie oddawali; i. Został Witold; bo Krol Władysław  
niechciał; do Czech Zygmunta Aorybuta we dwu tysiącach iazdy Lit-  
wskiej; gdy oblegli Pragę Karolską; gdzie Koronę Arolewską chowa-  
no. Umawiał się o to Arol Rzymi Zygmunta z Władysławem Jagiell-  
em; i prosił; aby Aorybuta rewołował. Ze zaś Witoldowi Kiezeu Lite-  
wskiemu Czechowie Koronę ofiarowali; aby ich bronił; Papież mu wiecznym  
potępieniem pogroził; iesliby te Chrześcijaństwu imieniu zmazę miał za-  
dawać; wierny z niewiernymi się łącząc. Zyska też iuz dla wielkiej dumy;  
gniew swoich na się obrócił. I ow Apostata Jan Premonstratensis wziął  
swoy koniec. Bo; że pospółstwo miał w garsci; i co chciał u niego dokazać;  
Senat Praski był zley nań woli; i tak go z dziećmi towarzyszymi na ratusz  
iakoby dla porady zaprosił; zabili. A że tego chcieli zatęć; gdy Kaci  
Krew ich przelano zmywaia; na rynek tak Krew wyćieka; czym lud rozu-  
sony; iedenastu Senatorow zabili; a niewiasty głowy Jana Apostaty; iako  
Miezenika po mieście z płaczem obnosili.

Odnawilo się też Schizma w Aqwitanii; gdzie niektórzy na Concilium  
Konstancyjskie bili; drudzy Piotra Luny bronili; iakoby go nieślusnie  
z Papiestwem zerzucił; i nie mogło go zerzucić; ale na tych Kłotwami nasto-  
piono.

Henryk Angielski Arol; na Delfina przeszłego roku do Francyi się był

33

wyprą

1.  
Amurat nymuie  
okryty a Genuen-  
cykowi na Ca-  
rograd.

2.  
Emmanuel umie-  
ra Syn tego Pale-  
niog nastąpił.

3.  
Na Hussytów  
woyną.

4.  
Hussite Polskie-  
go Krola wzywá-  
ia.

5.  
Witold wysłał im  
pomoc.

6.  
Apostata od Prá-  
zanow ginie.

7.  
Schizma Aqwitan-  
skie.



Henryk Krol Angielski umiera.

Choroba S. Fialczyka.

Na pogrzebie Krola Francuskiego 16000 ubogich.

Spor o Krolestwo Francuskie.

Rzeczy Neapolitańskie Papież godzi.

Alfonsa zamysły o Sforcey.

Powód w Rzymie.

Wkleśnięcie na kije skazany.

Kościółom przesładowcy od Bogusława.

wyprawił/ maiecludzi dwadzieścia i ośm tysięcy do boju: odwoził go od reyny wojny Papież przez Mikolaja Albergata; ale on sie odwieść nie dał: za co też Pan Bog na tego woysko choroby przepuścił/ ale i sam śmiertelnie zachorował/ i dopiero w ten czas zalewał/ że według napomnienia Papieskiego rączy na Turkow tego woyska nie obrocił; i tak/ wsiowşy iednak wşytkie Sakramenta Batolickie/ umarł. Lecz gdy nad nim konającym Kieza Psalmy pokutne mowili/ i owe słowa: *Benigne fac Domine in bona voluntate tua Sion, ut edificentur muri Hierusalem*; powiedzial/ że ślub uczynił o wyprawie Jerozolimskiej/ iesliby ozdrowiał. Mowili też o nim/ że na chorobe Swietego Siakryusa umarł; bo Brya w Gallii najeżdżając/ dobrą Swietego Siakryusa pustoszył/ i z tego Aósćioła srebro pobral; ale naza- iure zachorzał na śmierć. A gdy pytał/ coby to zać był ten Swiety Siakryus? odpowiedziano/ że był rodem z Szkocyi: na co on rzekł: Toć mi to ci Szkorowie żywi i umarli/ i Swieci nawet nieprzyjaźni. tak sie śle nadas- to zdzierstwa Kościelne i walka z Swietymi. Zostawił po sobie ten Henryk Syna dwuletniego/ także Henryka; hostego/ ktory nie tylko Francuskiego Państwa zatrzymać nie mogli/ ale i Angielskie potym utracił.

Karol też Krol Francuski tegoż roku z Angielskim umarł. Na tego pogrzebie ubogich było szesnaste tysięcy/ a każdemu dano trzy srebrniki/ iako tam zowie *tres albos Regales*. Syn tego Karol/ tylko ieden dzień był w żalobie/ a drugiego obiał Krolestwo/ i tytuł Arolewski wziął. Lub o to Krolestwo była spórka między nim i Henrykiem hostym/ Anglikiem. Rozonowany Karol w Pikawie/ lub imieniem Henryka hostego/ Jan Kieze Bedfordy z Philpem Burgundem rzody we Francyi obiał/ i Karolowi nie- chciał Krolestwa ustępować/ że dla Burgundyjskiego Kiezećia zabitego wy- dziedziczony był od Oycy/ o co trwała długo wojna/ aż naostatek stracili Anglikowie/ co od Arola nie przy dobrym rozumie bedacego nabyl.

Papież chcąc wojnę zatłumić między Alfonssem Arolem i Ludwikiem o Krolestwo Neapolitańskie/ a widząc/ że Alfonsowi sie sprzeciwiłszy/ bać sie było odśzepienstwa w Aragonij i Sycylii/ gdyby dla tego za Piotrem Lu- na trzymał Alfons; namowil Ludwiką/ że co dostał w Neapolskim Krole- stwie/ puscił to Alfonsowi i Joannie; i tak nowy pokoy stanął między nie- mi/ a Papież Synostwo Alfonsa przysposobionego od Joanny/ potwier- dził przez swe Posły. Sforca też z Brakcyusem sie wprzód poiednawszy/ do Joanny przysłał. Jowił piśe/ iż go Alfons z gniewu czy zardrości umyslił był w morzu utopić/ i wor na to był uczyniony. Gdy tedy był od Arola zaproszony/ aby wszedł w galeon/ ktory dla Kardynała posyłał/ a on Arola usłuchał/ nie niewiedząc o zamysłach tego na sie; w tym Krol sie ro- zmyslił/ że mu to miało być z niestawo i zasmuceniem Kardynała; i tak mu dał pokoy. Tyber te roku tak wysłał/ że przez brame słaminystawpadszy/ miasto napelnil/ i po ulicach/ iako po nurcie Tybru wozono sie; a w Kościele Pantheon/ aż do wielkiego Oltarza woda była.

Synod Angielski/ Henryka Webbe/ ktory z nauki Wkleśnistow/ nie małac żadnego świecenia/ śmiał Sakramenta dawać i kazywać/ osadził na kije i rozgi: i tak we trzech Aósćiołach był tawnie smagany. Papież też według ustawy Concilium Konstancyjskiego/ nakazał Concilium walne w Pa- pui/ na ktore Krolow i Panow Chrzesciastkich z Biskupy zapraszał.

We Szwecyi panował Brykus Arol/ ktory na wolność i przywileie Duchowienstwa następował/ na co go też Panowie namawiali. Ale na nich sie pokazało/ że kto Kościelną wolność przesładowie/ swoje traci. Bo wnet- ze Bryk na tychże Panow nastąpił/ co Kościelney wolności przeciwni byli. Miałoc bowiem iuz w ręku Kościoły/ pomyslił też/ iako Panow w swoim Krolestwie albo subozyc/ albo wygnąć/ żeby nie miał kiedy z nich rebellizano- tow. Przeto zadarşy z Niemcy i holsatami/ swoich Pankow przymusił/ aby na nich z nim sie wyprawili swoimi Kosciami/ nie z Krolewskich albo Rze- cypospolitey dobre żadnych; czym oni dla długiej wojny subozeli/ a drugoy na wojnie poimani/ w niewoli bez okupu zostawali. Procz tego ciężkimi

podatkami

podatkami wniwecz swoich obracał/ i łakomych dawał poborców/ między ktorymi był Jusso Duńczyk/ o ktorym rozumiano/ że wen wşytkich Tyr- now duch wstopił/ ten zabilał niewinne/ a zabitych Alesow pozostale Sony do iarzma miasto bydlat przypozogal. Arcybiskupem Upsalenskim był w ten czas Jan Gerechinus/ ktory nie o to nie mowil/ i owsem tak był la- datako/ że go Krol sobie obrzydłszy/ przed Papieżem sie nań ustarzał/ i Papież go z Arcybiskupstwa złożył/ aż złożony/ na wielko sie pokute dobro- wolnie udał/ i swiatobliwie iuz żyjąc od niezbosnych zabity/ cudami od Bo- ga pokute grzesnych nie gardzacego był wślawiony/ o czym piśe Olaus.

## Rok Pański 1423. Marcina V. 6. Zygmunta Krola Rzym. 13. Jana VII Paleologa 1.

Poczelo sie w Papiu u Insubrow Concilium na wykozesentente ostatka Schiz- my i Heretyki dla karnosci Kościelney. Byli tam Posłowie Papiescy; a lubo sie niewiele było na ten czas ziaćhalo/ zaczęto iednak Concilium; w tym że sie w Papiu powietrze zaielo/ do Seny przeniesiono Concilium z woli Pa- pieskiej/ lubo te Florenzykowie chcieli do siebie przeciągnąć/ udać u Pa- pieza/ iż w Senach powietrze zaraźliwe. Tam gdy sie wiele Arcybisku- pow/ Biskupow/ Pralatow/ Posłow Arolewskich i inszych ziaćhalo/ Eilka sessyi odprawiono/ i utwierdzono Wiare przeciw Heretykom tamtych za- sow. Miał tam i Papież z Kardynałami ziaćhać; ale tym czasem wieść o złym powietrze/ i o wojennych niebezpieczeństwach/ przerwała Concilium, lu- bo Arcybiskup Kolenki do Rzymu iachawszy/ te wieść Papieżowi rozbił/ i do Konżenia Synodu Swietego namawiał; przeto Papież na przyszły rok do Basylei przesieć Concilium przyobiecł. Była osobliwa przyczyna ro- zzerwania Synodu z Ludwiką Kiezećia Andegawenskiego/ ktory do Rzymu przyiaćhawszy/ prawo znowu na Krolestwo Neapolitańskie otrzymał/ że Jo- enna nie statkuac Alfonsowi tytuł przysposobione Syna odebrał/ zatyrm i Krolestwo. Alfons tedy tym urażony/ do Seny Posłow swych do Concilium posłał/ aby Piotr Luna był przywrocony do Papiestwa; na co też i Korupcyi chciał zazywać/ i wiele Oycow zgromadzonym obiecowal. To widząc Papież/ dla uscia niepokoiu Aósćielnego/ i przeszkody tej Legacyi Alfonsowej/ ka- zał tym czasem Concilium rozzerwać. I lubo sie Alfons starzył na Papieża u Panow Chrzesciastkich/ że mu brał dane Arolestwo; Papież iednak na Joanne zwałal wine/ i że inni przed nim ie Ludwikowi dali. Ta zaś od- miana posła z niezgody między Alfonssem i Joanną: bo on sobie w rzodach pozwalal/ a Joanne chciał do Baralaunii z Neapolu odesłać. On tedy na Zamku Neapolskim mieszkając (a Joanna tam ze u bramy Aapuastkiej) zmyslił chorobe; gdy Joanna w nawiędziny do niego posłała Barakciola/ on poimac go kazał/ i zaraz do bramy Aapuastkiej z armato przyszedł/ chcąc Joanne poimac/ i gdzie indziej zassać; ale miasto obronne zamknęło bra- my; a Sforca zamtad obronna Joanne wyprowadził/ Etorą też Alfons- sowi za to odiała tytuł Synostwa przysposobionego/ a na Ludwikę III. Syna Ludwikę Wrorego Andegawenskiego ten tytuł i Kiezećia Balabru zlała. Aie hispaniskim woyskiem na nie nastąpił Alfons/ Sforca zwiodł z nim bitwe i wygrał. Wrocił sie tedy do hispanij Alfons na zebranie wielkiego woyska/ i tam Schizma chciał przewieć/ i za Piotrem Luna do Con- cilium Senenskiego pisał/ że nieślusnie złożony.

Za sprawa Brandy Kardynała Posła Papieskiego/ znowu sie na ugo- de ziaćhali do Węgier Zygmunta Krol Rzymski/ i Władysław Arol Polski/ gdzie też pokoy między nimi stanął/ i Arzyżacy na dawne pakta przysłał/ a Korybut z Czech wyrabiony. Witold zaś Kieze Litewskie poselstwo do Papieża wyprawil/ o Ruśi oznaymuic/ że sie chce Stolicy Rzymskiej pod- dać. Pośtem był Aiiowski Metropolita; ktory w swojej przemowie/ Swietego Piotra Słowa Apostolow/ i fundamentem Aósćioła zowie/ i polara nad Mozyśa i Proroki przenosi.

Jusso Duńczyk okrutny.

Jan Gerechinus pokutniacy.

1. Papieſkie Co- cilium.

2. Do Seny przenie- sione.

3. Wownami prze- rwane i z okazyey Alfonsa Aragoń- czyka.

4. Czemu Joanna odigła tytuł Fili adoptiui alfons- suwa.

5. Alfons Schizme chce krzewić.

6. Pokoy Zygmunta z Polaki.

7. Kiiowski Metro- polita w poselstwie do Papieża.



8.

Wojna z Hussitami.

Wojna wołami rozszerzone.

9.

Powołanie na sąd Boży.

10.

Worek JEZUSOW.

Horynoć cudownie nagrodzona.

1.

Piotr de Luna umarł.

2.

Antypapa nowego Alfonsa utracił.

3.

Concilium do Bazylii przeniesione.

4.

Braccius zbity.

Do Czech wielkie wojsko Chrześcijańskie na tameczne heretyki weszło; zaczęli oni przestraszeni na góry i do lasów uciekali. Niemiele jednak sprawiwszy rozbiłszy się; gdy oboz się zapalił. Zygmunt potym na żyłkę i inne hussyty w sześćdziesiąt tysięcy ludzi wyprawił się; i wojsko na postrach rozszerzył; na koncu za wojskiem woły postawiwszy. Wołyne tedy złożył z żyłki; która przez trzy godziny trwała z znaczną obustronnością. Ale gdy ślepemu już żyłce powiadano; że nie wyszło iżda u Krola; ale woły na koncu się rozszerzył; on znowu wielkim pedem z swoimi na iżde Arolewską nastąpił; Węgry rozproszył; i musiał Krol z nim opokoy trącić; i na swoje strone go chciał przeciągnąć; sprawowanie mu Arolewską i rzody wojskowe; i wiele złota co rok obciagać.

W Rydze Miście Inflanckim to się stało tych czasów. Rządzący naryszył albo Magister Brzyżakow chciał bogatego Kupca ożenić; ale on nie chciał z tego slubu; który mu strezyl; że była podeyrzana o nieczystość. Ona co wogardę swego rozgniewana; na owego Kupca krądzieś włożyła; i przed tymże Magistrem Ordinis obwinila; za co go Magister kazał obciążyć. Gdy tak na śmierć skazany; rzekł: Ponieważ niewinnie ginę; do Sedziego naysprawiedliwszego appellui; i ciebie Mistrzu za trzy dni poznam przed Sąd Boży. Niedbał Mistrz na to; i wesóło sobie melancholizował; aż trzeciego dnia zachorował; rzecze: Oto umieram i widzę obecnego; który mnie dziś trzeci dzień na Sąd Boży powołał; co rzekłszy; zaniemiał i umarł. A niewiasta Sada się ziemskiego bojąc; po mężku się przebrałszy do Prus uciekla. to Krantzium.

Hoyności Bożkiej na hoynę; nowy przykład dany tych czasów na Lidwinie ialmużnicy. Gdy brat ten umarł długow niewypłać; że Synowie jego ich nie mogli spłacić; Lidwina swoje kleynoty sprzedała; i ztąd summa znaczną zebrałszy; w worek włożyła; dając go Arolewskiemu swemu; aby z niego dlugi brackie wypłacił. Co gdy on użyczył; kazała mu zliczyć; wiele ięszce pieniędzy zostało; aż on odpowie; że więcej zostało; niż było w worku; gdy mu go dała. Ona tedy workiem JEZUSOWYM ten osm funtow złota; czy srebra; naliżono; że z niego wydała na czterdzieści funtow.

### Rok Pański 1424. Marcina V. 7. Zygmunt Krola Rzym: 14. Jana V. II. Paleologa 2.

Umarł tego roku Piotr Luna w Paniskoli; mając lat dziewięćdziesiąt; i pochowany na Zamku w Igluce Aragonickim mieście. Katolicki Kościół niema go za prawego Papieża; i dla innych przyczyn; i ztąd (także ktoś mówi) że twierdzi; iż żaden Papież nie dojdzie; ani dosiedzi lat S. Piotra; a Piotr Luna trzydziści lat się miał za Papieża. Wiec; że zagniewany był na Marcina Papieża Alfons Krol Aragonicki o złożenie swego z Arolewskiemu Neapolitańskiemu; postarzał się; że po śmierci Piotra Luny dwa tego pozostali Kardyńalowie obrali Sukcesora Luny; niby za Papieża; Idziego Muntona Kandyonickiego; który się nazywał Klemens VIII. i Kardyńalowie pozynili. Co za rzecz niesłuszną mając Waleńtynskiego Państwa obywateli; chcieli obłąd Paniskole; gdzie się Munio Antypapa koronował; tylko że im Alfons przeszkodził; i Janą Arolą Kandyllę chciał od Marcina do niego przemówić; lub nie wstąpił. Papież to słysząc; pamiotkę Piotra Luny; i Sukcesora jego z Adherentami potępił; i dekret Senenckiego Concilium użyniony na Schyzmatyki pochwalil. Tym przestraszony Antypapa chciał się z Kościołem pojednać; ale go Alfons odwołał.

Nakazane też Concilium Basileńskie; i Basileńczyków upomniono o przeniesieniu Senenckiego Concilium do nich; co oni wdzięcznie przyjęli. Braccius ięszce Kościołowi się przytrzył i wiele miejsc Świętego Piotra

trą ostadł; a Peruz opañowawszy; Arolewskiemu przez trzynastę miesięcy odleżał; niem trapił. Przeto na Alfonsa i Bracciusa przysłał Papież do swego rządu w kłótnie. Strony Philippa Kioze Medyolańskie; który na wodzie z Aragonickim wołował; a Papieskie wojsko Arolewskie od oblężenia wybawił; które też na oboz Bracciusa napadł; bitwą z nim zwiódł; gdzie on śmiertelnie zraniony i poimany; nazajutrz umarł; i tak nieprzyjaciel Kościoła wyklęty nie miał pogrzebu Kościelnego; ale iako o nim mówi S. Antoninus; pogrzebiony w piekle; z tym Peruz i inne miejsca; które był wydarł Kościołowi przywrócone.

Żyłka też skoro mu Zygmunt ofiarował administracyę Królestwa; byle do Krola obrocił niezgodne stany i miasta; niżli to obiał i wykonywał; poczał; umarł. Na testamentie rozkazał Taboritom aby po śmierci jego tego zwolekli; na beben wojskowy; ruszając się; że się będą nieprzyjaciele tak lekali; iako tego żywego; ciała zaś swego chować nie kazał; ale bebenom i prąsłom zostawił na pożarcie. Po jego śmierci Taborite, którzy on brackio zwali; nazwali się Orphani albo sierotami; iako Oycę utraciwszy. Rządzący między wielu podzielił; między którymi był Protapius Tonsus; że był przed tym Kiedzem; okrutny. Ci Orphani tylko w polach i gorach mieszkali; wsiłtko z sobą wożąc; a okrucieństwa dokazując nad roznemi; i Przanami.

W Bononij S. Bernardinus Senensis Rządzeniem tak ludzi od złyh postępkow odwozł; że Kościelne instrumenta na rynku palili; a gdy do niego jeden przyszedł; który tylko karkie grackie malował; i ztąd się żywił; a przyszedł to Świętemu; poradził mu Święty; aby w słoncu Imię JEZUS malował; i to przedawał. Uczynił tak; i gdy co żywo u niego to kupowało; wiele pieniędzy ztąd zebrał; nie żałował że kark innych nie malował. Chwalił temu Świętemu Marcin Papież; gdy też czary; cyrografy; karky; kofki; i lubieżney podniety instrumenta na placu Capitolij palil.

W Polsce Władysław Krol zamyslał o nowym małżeństwie po śmierci trzeciej żony; gdy mu Zygmunt Krol Rzymicki ofiarował albo Corthe swoje ięszce lat niemającego z Węgierskim i Czeskim Królestwem; albo Agathio Wdowę pozostawiając po Wacławie Arolu z Słaskiem i stem tysięcy tych; zawiśe na ziednanie tego z Agathio Małżeństwa do Cesarza wysłał; ale pod woynę Czeską z Cesarzem; który od heretyków rozgromiony; zawiśa poimany; co przeszkodziło do traktatow o tym Małżeństwie; i tak Władysław poiał Siostrzenice Witolda Kioze Litewskiego; na który potym Boronacy ziahał Cesarz z Cesarzową; był Arol Dunski; Ludwik Kioze Bawarskie; także Kioze Mazowieckie; Opolskie; Raciborskie; Oswiecimskie; Opawskie; Cieszyńskie; Borybut brat Witolda; był też i Kardyńal Branda Posel Papieski. Na tym ziedzie za powodem Kardyńalskim obiecał Władysław Jagello; na Czechow heretyków iżdy Polskiem pięć tysięcy. Ale wnet potym Czechowie przez Polki swe napierali; się u Władysława za Arola; Borybuta; który się im był na pierwej do nich erpedycy spodobał; nie tylko go Krol pobożny im zabrał; ale woynę im wypowiedział; i esliby heretyki nie odrzucili; i Rzymickiemu Biskupowi się nie poddali. Arol bez wiedzy Arolewskiej iachał do nich Borybut z niewiele swoich; co podało w podeyrzenie Arola Władysława u Papieża i Cesarza; choć iżda na Czechy obiecał. Ztąd gdy ta iżda śla już przez Morawę; iako podeyrzany nie przyjmowano; i musiała się od Olomucy odwrócić; a Jagello aby z podeyrzenia wyszedł; tych; co z Zygmuntem Borybutem iachał; dobrą konfiskował; a drugich na wygnanie kazał; chcąc ich tak od Borybuta oderwać; na którego samego woynę nastąpić postanowił; i esliby nie przestał bronić heretyków; na co też Alexandr Kioze Litewskie zapalał Papież.

Tegor roku wyroli na heretyków na Seymie Wislickim w Polsce wydane; aby ich i im sprzyjających Starostowie chwytali; i inni urzednicy; a Kto by heretyk promował; na tego wszyscy nastąpić mieli; ani mu kto pomocy mogł dawać pod utratą podzielnego i honoru; choć by był



by był królem. Tak to gorący byli zdawna Polacy o wiare Katolicką i heretykom przeciwni. Moze sie o Czechach i to heretykach wspomnieć/ i tak następowali na swe nieprzyjacioly/ mścić sie chcąc na nich. Tak następowali na Fryderyka Margrabie Misnii/ że od niego nieraz byli zbiti. W moenie przeciwni nim Fryderyk miasto Dupa/ i na nich miał gdzie indziej sześć tysięcy swoich. Gdy Miasto oblegli heretycy/ w nocy na nich wybiegł u- czynił Kommandant miasta tego/ ale zdrayca ieden z muru sie spuściwszy dał znać heretykom/ i radził/ aby teraz miastą dobywali/ ktore bez *presidium* żołnierskiego było/ i dobyli/ a ludzie tam w pień powysciniali/ tych zaś/ co wrócali/ *Misnenses* owego Margrabie snadź żołnierze/ na trzy tysiące ich zbili. Lecz gdy potem było obleżenie tego Miasta od naszych/ a potężnie strzelano na obleżonych/ oni/ na murze przybiłali Chrześcianow/ żeby przez nich na mur strzelano. Atoli przybić nie dbali/ i owsem kazali strzelać na nieprzyjacioly wiary Swietey choc z swoja śmiercią/ wpaść bez ich śmierci dobyto znowu tego Miasta, to *Cochlaus*.

Potepilo było *Concilium* Bonstancyeńskie zdanie iako heretyckie o zgładzeniu wolnym tyrannow/ ale ze przeciw temu wyrokowi i deklaracyi Synodu powszechnego byli niektorzy/ powstał na nich z drugimi *Canutus* we Francyi Biskup Linkopencki. Bo gdyż Fryk Krola Szwedzkiego/ tyransto sie z poddanymi Rzeczy sprawowali *Engelbertus* nieiały zebrał wojsko/ niby na obrone Oryginy uczoney/ ze trzydziestci Zamkow odebrał/ tyrannow z nich wypędzając i zabijając/ także na ślepię Szwedow i Gotow radził na tyranny nastąpić. Oparł sie tedy tej radzie imieniem innych Biskupow *Canutus* pomientony/ nauczając/ że sie niegodzi wolności tak dobijać/ i przysięgi daney Arolom łamać a na nich następować. Jednak Panowie inni na zdaniu *Engelberta* raczej przeszli/ ktory z niemi w Arolestwie/ ba i w Hollandyi i *Schoningu* dobywał miast/ Zamkow/ i wszystko sie na imie tego poddawało/ choc lud miał niebitny/ ale ze wśmow zebrany/ tylko ze ich było ze sto tysięcy. Widział to Fryk Arol/ ze dla w- rzędniow/ ktory tak Szwedow rozdrażnili/ taka zawtucha powstała/ dla tego zganiwszy im to/ wojsko zebrał/ ale z nim sie przeprawując/ nawal- nością morzka ie utracił/ a sam do Sztokholmu zaiachawszy/ ściśle był oble- żony.

Do tych czas był u Anglikow w zatrzymaniu Jakub Krol Szkocki/ ale za sprawę Papieża/ i Zygmunta Arola wybawiony/ lub na okup trzeba było wypłacić zaraz sto tysięcy grzywien sterlingow/ a za ostatek dać zastawow. Wybawiony tedy do Szkocyi wiachał/ i w Edinburgu był korono- wany/ a potem bez przykrości podatek na okup wyciągnął.

### Rok Pański 1425. Marcina V. 8. Zygmun- ta 15. Jana VII. Paleologa 3.

**N**A załumienie Schizmy/ ktore Alfons Krol Aragoni w Paniskoli przez nowego Antypape zatrzymawał/ naprzod Sedzia Aragoni *Beringarius* z drugimi Pany tamiecznemi Krola namawiał/ i do Marcina Papieża go naklonić usiłował/ Papież też do niego Posła swego/ a tego Brata Kardynała *Bomesa* Sudy zstał/ aby go od tej niebożności odwrócił/ i Antypape od zazywania godności Papiejskiej odradził. Ale Alfons zagnie- wany na Marcina/ legacyi przypuścić nie chciał/ zakładając/ sie zabawa oko- lo uwolnienia Henryka Brata/ z więzienia ius dwuletniego u Jana Krola Kastle. Gdy iednak przez list prosił Arola Posel Papiejski/ o czas i mie- sce rozmowy/ Arol tylko przez swego Poslanca/ skazył sie na Papieża/ i mu wiary nie dochował strony Krolestwa danego i odebranego. Prosił też o ciało Swietego Ludwika/ ktore było w Massylii u Franciszkanow/ i o miasto *Rocavalas*, ktore trzymali Rodyscy żołnierze/ i o odpuśczenie tego co wziął z dobre i praw *Camera Apostolica* w swym Arolestwie od pewnego

czasu.

czasu. Ale mu pierwszego i wtorego punktu i prośby odmówił Kardy- nal/ iako z Krzywdy tych/ ktory te rzeczy mieli/ i iako swoje trzymali/ o trzecim nadziele mu uczynił/ byle Antypape odstąpił. Lub iednak Alfons sam posła Papiejskiego nie przyjmował/ przecie swemu Duchowienstwu ka- zał przyjmować/ iako Posła Stolice Apostolskiej. Papież mu iednak do- brym za sie oddawał/ bo gdy o uwolnieniu Henryka rozmowe Alfonsowi zwołał Arol Kastle/ tak/ i z wojsko zebrałszy Alfons/ z nim wszedł na postrach za Henryka/ Jan Brat Arola Aragoniiego z Kardynałem Po- stem Papiejskim/ u Krola Kastle włożyli sie za Henrykiem/ i tak na tego wybawienie przysłał Arol Kastle/ zwołając gdy mu w tym wolo Papiejsko Kardynał przelozył.

We Francyi ieszce wojna była/ lub Papież do pokoju wiodł Anglika Janá Berfordy Książca Administratora Arolestwa we Francyi/ imieniem młodzieńcze ieszce Henryka. Ale ten Jan na Kościelno też wolność następ- wał/ upomniony o to od Papieża/ potego Krolow Angielskich panujących/ i w Anglii i Francyi pyšno potroszał. Ale mu pogroził Papież Krole- nad wyszkieniem Krolmi/ ktory też pretko z tego szesćcia Anglikow złożył/ a Karol Francuski dusając w Bogu i Bościolow broniąc/ zwycięzył nie- przyjacioly swoje.

W Czechach *Taborita*, *Orphani*, i *Calixtini* Katolikow trapił. Jedno ich wojsko Słasko/ drugie Morawe pustoszyło. Niemcow zaś w okolicy mieszkających/ iednych *Philistynami*/ drugich *Moabitami* zwali/ a Czechy *Obiecano*/ trzecie ich wojsko *Horobitow* Książ Apostara *Bodricus* zone poiawszy w Słasko w prowadził. Oblegli Miasto *Austium* Margra- bie *Misnenskiego*/ a gdy tam Sasow na obrone chciał wprowadzić Mar- grabia/ oni ich tam nie przypuszczając/ z niemi sie potkali/ i przyłogowy do siebie *Taboritow*/ *Orphanow* i *Prázanow*/ zbili Chrześcian na dwa- nście tysięcy/ i Miasto zaraz w zlawy/ wszystkie Katolikow powyscinali. Pilną im sie bronila/ dobrze w żywność opatrzoną/ i wybiegkami ich razili *Pilniane*/ i wielbłada/ ktorego heretycy z soba po Czechach obwo- dzili/ gwałtem im wydarli/ czym zatusent Sektarze/ umyślił nie odcho- dzić z tamtych/ a z miasto wzięwszy i wielbłada odstawił. A gdy przez dziesięć miesięcy miasto obległszy nie nie wskorali/ i ius im o żywność tru- dno było/ zewstydem od miasta odesli/ zwołając i z im *Pilniane* mówili/ nie myśmy sie od was oderwali/ ale wy od nas. Choc zaś na nich pomocy/ od *Władysława Jagella* obiecały/ Papież/ wysłał do niego *Jordana* *Orsy-* na Kardynała z podarunkiem/ to iest gwoździem/ ktorym Chrystus Pan był do Krzyża przybity. Chował go w *Brakowski* Bazylice. W Mar- cu zaś chrzestono Syna *Władysława* Arola/ przy czym byli Posel Papiejski/ *Cesarz* i *Wenecki*/ *Medyolański* z podarunkami/ wzajem też udarowani.

Wojna sie tego roku wszęła między Anglikami i Brabantyni. Bo Jakoba *Bawarka*/ ktorey dał był Rodzic *Hannonis*/ *Hollandyi*/ *Zelandyi*/ siedłszy za *Adolfa* Książce *Brabantkie*/ i wnet sie z nim rozwiódłszy/ iakoby z pokrewnym/ nie czekając odpowiedzi od Papieża/ sła za *Humfrida* Książce *Lecestryjskie* w Anglii. Gdy tedy *Humfrid* zebrałszy wojsko z Anglikow/ chciał odbierać owe prowincye swej Zony/ a *Brabantkie* Książce mu ich bro- nil/ zaiachawszy mu z wojskiem w osmdziesiąt tysięcy luda/ Papież też *Marcin* pierwsze *Malzenstwo* pochwałił iako nie bezprawne/ stanelo na tym/ aby sie oba Książce przez Posła zdali na Papieża/ aby sli za tego deklarac- cyo/ ktorego Zona być *Jakobe Bawarka* on rozumiał.

W *Lovanium* fundowana Akademia. Gdy bowiem to miasto nie co znedniało po przeniesieniu sie z niego Kupcow do Anglii/ Jan Książce *Lo-* wanskie rozumiał być sposob najlepszy na poratowanie miasta i ozdobe/ przez mia- wystawienie tam Akademii/ żeby też swej młodzi do Paryza/ do Pragi/ do Kolna nie wysylali. I lubo w *Mechlinii* i z kadzono założyc/ spojownie- se sie *Lovanium* zdało/ i do Marcina Papieża wysłano o potwierdzenie tej ram Akademii/ co on uczynił/ i przywilejami i nadat. Radzito sie

tez Pa-

13.  
Heretykom Cze-  
skich Książce.

14.  
Tyranni Szwed-  
dom przykrzy.

15.  
Krol Szkocyi wy-  
kupiony zwięzie-  
nia.

1.  
Poselstwo do Kro-  
la Aragoniiego  
około Antypapy.

2.  
Anglikow chce  
z Francuzem go-  
dzić Papieża.

3.  
Hustik Słasko  
Morawe pladru-  
ja.

4.  
Gwoździ Chrystu-  
sow w Krakow-  
skim kościele.

5.  
Anglikow wojna  
z Brabantkim  
Książcem.

6.  
Lowaniska Akade-  
mia.



7. Czy pise i wider-  
kasy pochwalom.

8. B. Kolet.

9. Naucez Katechi-  
smu Gerson.

10. Ludzi przedawa-  
nie Turkom.

11. Ragoneta mefna

12. Upor Alfonsa.

2. Z Hussitami woj-  
na.

3. Wiskanie podda-  
nych.

4. Konrad Arcyb-  
skup.

5. Soldan Egipski.  
Chrześciany zbil.

tez Papiezs Duchowienstwo i Miasło Wroclawskie o czyniach i widerkau-  
fach/ iesliby sie godzily/ i deklarowal/ ze sie godzo. opisane sa iednak tego  
Londycye/ i mato te Theologi Morales.

Zyla tego czasu Błogosławioną Koletę Burgundką Zakonu Swie-  
tego Franciszka. ze sie tey Chrystus pokazawszy powiedzial tey/ iakie bole  
czul w całym ciele dla miłości ku ludziom; od ród dziwne bole czula w  
rełach i sercu/ o południu tego użycowanie przypominając. Przy podnie-  
szeniu Najświętszego Sakramentu/ czuąc Młocstat obecny Pana swego/  
dziwnie mu sie unizala; iednak tego nie czynila/ kiedy Egipt z omyłki w  
Kielchu miasło winą wodę poświęcił.

We Francyi Jan Gerson Kancelarz Paryski wielce światobliwy i uczo-  
ny/ widząc w ludziach osłabione nabożenstwo/ sam Katechizmu abo nauki  
Chrześcianskiej działek małych uczył. A gdy mu niektorzy odradzali to  
dla tego godności/ dla której raczejby sie kazaniem abo czym większym miał  
bawić/ on odpowiedział: A kto większy nad Chrystusa/ a przecie on od  
Oycy Przedwiecznego zesłany na opowiadanie przykładania Boskiego/ i dśia-  
teki male do siebie przywodził kazat/ nad to co może bydz za większą za-  
bawą/ iako dusze z piekła wycywać/ i przekładac/ zeby sie tam kto nie do-  
stał/ co sie przez taką naukę Chrześcianską dzieje?

W Araniu wschodnim byli ludzie przy czarnym morzu/ ktorzy Chrze-  
ściany/ Alany/ i Rus/ i inne plemi oboiey Turkom przedawali/ ktorych zas  
do sprosney Machomety sekty przymuszano. Co słysząc Marcin Papież/  
Kłotwe na takie wydał/ i Panow tam Chześcianskich upominal/ aby tak  
ciężkiego grzechu bronili; Biskupow/ aby scodze takie karali. Plór-  
drowali tegoż roku Cypre Insule Turcy/ i ludu tam z infu Korzyscia na-  
brali. A gdy Ragoneta mefny głowiek był pojmany/ i od nich do sekty  
ich przymuszany/ ze sie mefnie tym bezydził/ w pol przeciety zasłuzyl koro-  
nę/ która ognista z nieba nad tego grob spuszczoła/ co ludzie widzieli.

## Rok Pański 1426. Marcina V. 9. Zygmun- ta 16. Jana VII. Paleologa 4.

Alfons Aragoniński w gniewie przeciw Papieżowi Schizme umar-  
cniat/ i Batoliki uciskał przeciw przysiedze/ i obietnicy przez swe Po-  
sty uczynionej na Concilium Konstancyjskim. Gdy mu napomnienia nie  
pomogly/ i Posła Papieskiego nie przypuszczal/ iako upornego i nie poslu-  
snego na Sad przed Stolicę Apostolską pozwał/ za dni sto i dwadzieścia  
aby sie stawil/ i oznaymil mu/ ze iesliby w tey słości trwał/ miał być wy-  
kety/ i z Arlestwa złożony.

Z heretykami Czeskimi pod Aush Miasłem nad rzeką Albim bitwa  
stoczona/ gdy Batoliki temu miasłu chcieli dać odsiecz. Zwycięzili iednak  
heretycy/ i wiele tam zanych Batolików padło. z iedney familii Gokery-  
kow nad szesćdziesiąt i pięć meżow zabito/ z ktorych ieden pokazawszy sie  
po śmierci żonie/ prosił tey/ aby poddanych robotami/ i inaczey nie ucis-  
kala tak/ iak on; za co on miał być potępiony/ gdyby był nie był na woj-  
nie przeciw heretykom.

Konrad też Arcybiskup Praski sprzyjający heretykom/ ( ktorym  
też Samki wydawał/ a ze na Sad Stolicę przyzwany/ niestawil sie/ wykle-  
ty i z Arcybiskupstwa złożony/ ) tego roku mizerne umarł.

Na Cypre Insule Soldan Egipski uderzył; i lubo Philip Burgun-  
dyjski i inni Panowie dali pomoc Cyprowi/ iednak iz większą miał potęgę  
Soldan/ zbil Chześciany/ i Nikosy z innymi miasłami zrabował i po-  
walił: Arola Cyprowi poimał/ i dwadzieścia tysięcy Chześcian wziął w nie-  
wolę: Porwana chorągiew Najświętszey Panny/ a Jan Aról na mufa  
wsadzony/ dziewięćkroć sie nakłonił przed Soldanem i ziemi całować mu-  
siał/ a potym więziony. Na Wenecję też galere napadłszy z Syryi ply-  
naca/ Chześciany w niey pobili/ i dwudziestu pięci ludzi Zakonnych/ ze nie-  
chcieli

chcieli Machometany zostac/ zabili/ nabożnie rece do nieba w znosiacych.

Tego roku Papież B. Mikołajowi Albergato bieret Kardynałski w  
drogę zasłał: i gdy z pokory zbraniał sie tey godności/ pod Kłotwo go do tego  
przymusił. Uczyniony Kardynałem Sancta Crucis/ na herbie Brzyż-  
tylko zarywał/ a iako według Swietego Antonina na Biskupstwie Bonon-  
skim był przykładem Biskupow/ tak na Kardynałstwie zwierciadłem Kar-  
dynalow. Zaraz był posłany na pogodzenie Florenczykow z Philipem Fi-  
zeciem Medyolańskim/ który od nich mile przytey/ do zgody ich przywiódł/  
w mowimszy w Philippa/ aby nieco ustąpił dla większego dobra; i tak Bry-  
rya ustąpiona Wenetom/ a Florenczykom oddać kazano/ co im wzięto.

Rodyjskie Żołnierstwo chcąc pienieczy dostać na wojnę przeciw Tur-  
czynowi o Rhodum Insule iuz zamyslałocemu/ Janą Starygwesą do Ar-  
ragony wysłał/ gdzie za pozwoleniem Papieskim miał niektóre dobra Ro-  
dyjskich rycerzy zprzedać za summe sta tysięcy czerwonych złotych. To sly-  
sząc Alfons Aról/ naparł sie tych pienieczy u Starygwesę/ obiecując wy-  
stawić flote wojenna/ i insuly Rodu bronić/ i o tym sie zgodził z Stary-  
gwesem z to Londycy/ aby floty owey abo Classem/ która niby na pomoc  
Rodyjskim Żołnierzom miał gotować/ gdzie i na tego zechce/ zarył. Zrzu-  
cił ten Kontrakt Magister Ordinis abo Flaywyszy rzadca Rodyjskich ryce-  
rzwow/ i Starygwesę dal do więzienia/ a pienieczy od Alfonsa odyścić nie  
mógł/ i Papież sie obawiał/ aby na niego samego tych pienieczy nie za-  
rył.

W Polskę Władysław Aról szcąc tego/ aby po nim Syna tego  
Polacy za Krola obrali/ obiecał im na Sejmie Brzeskim wolności słabe-  
ckiey przyczynić/ i Bosciolom. Ale wola odmieniwszy za rządu Zygmunta  
Cesarza/ prosił Polaków tylko za Synem/ ale nie obiecowal/ co przedrym.  
To słysząc Polacy/ karte na ktorey sie byli podpisali na Syna tego wybra-  
nie/ przy nim zdrapali/ niechcąc czego cierpieć przeciw wolności. W tym  
pod Kommando Janą Kobylńskiego pięć tysięcy jazdy Polskiej na Turki  
posłał Władysław Zygmuntowni Cesarzowi. Ta czekała Zygmunta dwa  
miesiące/ tam gdzie Seret z Dunajem sie łączy/ ale ze był z Czechami zaba-  
wny/ wrociła sie.

Straticelli pod zasłona iakiejsi światobliwości chcieli tego czasu od-  
wodzić ludzi od wiary Batolickiey; ale na nich potężnie nastąpił Błogo-  
sławiony Jan Bapistran Zakonu Franciszka Swietego/ i nadał mu Papież  
wielką władzę na ich zatlumienie; z ktorym też Jakub Antoni Zakonu  
tegoż Kąznodzieia zacy/ wielu od tego niedowiarstwa nawrocił.

## Rok Pański 1427. Marcina V. 10. Zy- gmunta 17. Jana VII. Paleologa 5.

N a znieśienie Hussytow w Czechach Postem z wielką mocą na zgrona-  
nienie woyska pod Krzyż zesłał Papież Henryka Kardynała Anglika/  
i młodego Arola Angielskiego na te wojne zachęcał/ aby pierwse lata swo-  
je Boskiej chwale poświęcił. Wiele wiernych sie zebralo i bylo troisłkie  
woysko; iedno prowadził Otto Arcybiskup Trewirski/ drugie Sakie Eia-  
zeta/ trzecie Brandeburczyk. Ale za pierwszym wstepem do Czech/ niewi-  
dziawszy nieprzyjaciela/ rozsypali sie Chześcianie; i gdy ich Kardynał w  
drodze podkłał uchodzących/ niemogli ich na zad zwabić; a Czechowie za nie-  
mi sie udali/ ktorzy iednak choć nie raz zwyciężali/ podobniejszy byli zwy-  
czajonym; bo ich wiele ginelo.

Alfons Aról Aragoniński pozwany był przed Stolicę Apostolską z  
pogrozką dekretu nan. On sie tego bojąc/ naprzod Posła Papieskiego Pio-  
tra Jurensa Kardynała do audyencyi przypuscił. Jachał tedy Kardynał  
do hispany Carrakonenskiej/ gdzie w Walencyi z wielką czcią przytey/ bo  
na czterech mile przeciw niemu wysli Kanonicy/ za niemi troche niżej Bi-  
skupi Girey z Arcybiskupem Carrakonenskim/ i z Opakami/ i z innym

6. Alberga Kar-  
dynala pochwały.

7. Alfons bierze  
wielką summe  
Rodyjszym.

8. Jagiello synowi  
Zyczy krociłwa.

9. Jan Kapistran

1. Na Hussitow  
Święta wojna.

2. Alfons z Papie-  
zem się zgodził.

3. Posła Papieskiego  
jak przyjał.



Duchowieństwem; potym miasto z żołnierzmi i trobami; przed miastem był sam Krol; i zdiwiony Kapelus; z Arcybiskupem Lisbońskim tam Posła przywital ze czcią i pocłowaniem; i poprawy go rece puścił; i głowę mu nakryć kazał; sam odkrył mając; dopiero w mieście były tryumfy przy wprowadzeniu Kardynała. Potym tedy gdy Kardynał na pewny czas kazał sprawy Kościelne przed sie przywołać; Krol botac sie; aby sie nań nie skarżono; zakazał wszystkich tych sadow; ale go Kardynał uol roztropnie; i dopiero wiodł go do tego; aby Antypapa i inni Schyzmatycy do postuśienstwa Marciniowi Papieżowi byli przywiezieni; aby Krolewskie wyroki przeciw prawu Papieskiemu uczynione; były kassowane; aby wolność Kościelną w całe zostawiać; i urzod Poborców Papieskich; żeby wygnani Duchowni byli przywrócić do swych Biskupstw i beneficjów Biskupstwach; na ostatku; aby Krolewstwo Neapolitańskie Alfons nie nalezdał. I szesliwie sie ta Legacya odprawiła; bo Krol na wszystko pozwoili.

4.  
Okup Krola Cypryjskiego.

Krol Tytyjski z wiezow wykupiony u Soltana za dwa Kroć sto tysięcy czerwonych złotych; i nad to holdownikiem sie iego uznawać obiecał co rok mu dając pięć tysięcy. W Najsławniejszej Panny w niebowstępie; pęta zelazne z niego zdierzo; a gdy go Soltan do odstąpienia wiary Antolickiej namawiał; tak mu pięknie odpowiedział; ze Soltanowi gebe zama Enki; a wróciwszy sie na Państwo; po śmierci Arolowy był w czystości.

5.  
Krola Szkocyi sprawiedliwość i łaskawość.

W Szkocyi Jakub Arol przez dwie pierwsze lata ze trzy tysiące zbrojnych skarac kazał; aby sie drudzy ich karaniem katali. między karaniem był Magdonaldus; Który przynioś w dowie iedney uczyniwszy; gdy sie groziła; ze go miała przed Arolem oskarzyć; on iey Biskupiem podkowami poprawiwszy; iść kazał do Arola. Gdy ozdrowiała z tego podkucia; śla do Krola; Który iuz o tym wiedząc; miał go w wiezieniu; i kazał go obwodzić po mieście z obuwiem owym zelaznym; ścioć go i napal głowę iego żatknąć kazał. Był tedy i na nieprzyjazne łaskawy. Bo gdy na niego zebrał niektozych; Alexander Syn przeszlego Rzodce; poimany; i od Arola łaskawie przyty; i wolno puszczony. A gdy znowu na Krola powstał; i miasto iedno Arolewskie złupił i spalił; ze nań swe Krol chorogwie wysłał; towarzysze Alexandra odstąpili i do Arola uciekli; on też namyslił sie Arola błagać przez przyjacioly; co gdy raz i drugi czynia; a Arol na ich słowo nic dać niechce; ażby sie sam stawił; do Arola; gdy był w Biskupstwie, w biały odziewy przypadł; i upadłszy u nog; przeprosił go; lub Arol botac sie; aby sie znowu nie wazył; na pewne go miejsce pod strząż zasłał.

6.  
Ostawienie Krolowy.

W Polskie Kłotnie były; ze Alexander Witold udał Arolowa o cudzołóstwo; czy ze zley woli; czy z ludzkiej powieści; czy z domysłu dla podeślego wieku Arola; a bliskiego iey plodu. Sądzone te sprawy; słuchano świadkow; a Arolowy nie słuchano; dla tey niesławy smucący sie. Przecie Senat na to rzeczy naklonił; aby Arolowa przysięga z siedmiu Paniami sławy swej bronila. A lub ustala ta niesława Arolowy; iednak to; niezgody między Arolem i Witoldem; żądaniem było.

7.  
Zimna iak wiosna.

Roku tego zima była bez zimna; zlod też w Grudniu dezawa żakwie tły; i owoc daly; o czym Bizarus pise.

## Rok Pański 1428. Marcina V. 11. Zygmunta Krola Rzym. 18. Jana VII Paleologa 6.

1.  
Wenecki z Florenczykami pogodził.

Gdy Wenecki i Florenczykowie z Philipem Książciem Medyolańskim sie kłócili; Papież przez Mikolaja Albergata ich pogodził w re Kondycy; aby Philip Imole; i Forum Livij, oddał Papieżowi; Bryggo; i Bergomi; i Zamki Aremonskie Wenerom; i żeby sie o Herruryo i Bononia nie kusili; Ktoemi Kondycjami nadwratłone iego siły pogranicznym straszne.

2.  
Bononia rebelizowała. Interdykt śmieie ogłasza mraz Swięty.

Bononczykowie rebelizowali Papieżowi; i na Posła Papieskiego Pałac nalsili; i z miasta wygnali. Papież na nich zesłał wojska dziesięć tysięcy na obleżenie; i interdykt na nich wydał. Ze nikt nie śmiał interdyktu ogłosić;

głosic/

głosic/ Konradyn Dominikan go śmieie w rynku ogłosił; list interdyktu mając; za co poimany i do wiezenia dany; a uwolniony dopiero go na kaziach glosil; i do postuśienstwa Papieskiego namawiał; za co znowu do wiezenia dany; tylko przetyr tam Najsławniejszym Sakramentem był; a le gdy go tam strozowie widzieli na powietrzu w modlitwie podniesione; go; a o tym dali znać miastu; znowu był uwolniony.

Brantzys powiada; ze tego roku do Saronij przyśedł Marcellus Apostata z Zakonu pewnego zmyśliwszy sie Nuncyusem Apostolskim; odpuszy obiecał dającym na wykupienie poimanych i na Arola Cypru. Dose iuz był tak nzbieral pieniedzy; w iedney Dyecezyi. Lecz gdy do Lubeki przyśedł Biskup mu nie wierząc; dał znać o tym Papieżowi; Który Bardi nałowi Postowi swemu te rzeczy wyrozumieć i sódzić kazał. Ale Marcellus do Aolna umknął. Był przedtym o to dany do wiezenia; ale zmyśliwszy tam; iakoby na śmierć zachorzał; prosił o lekarstwo z Apteki na sen; i o Franciszkaną Eiedza na Spowiedz. Gdy Eiedz przyśedł poczęstował go Marcellus owym Soporiferum, tak; ze po nim Eiedz mocno zaśnął; a Marcellus go rozebrał; wziął iego habit; i strozow osukał; wyszedłszy iakoby Spowiednik i po wysłuchaney wieznia spowiedzi. Lecz w Aolnie zas na wieczne wiezenie skazan. Gdy tedy Theodoryk Arcybiskup Kolenki zachorował; a wiedział ze Marcel był dobre lekow wiadomy. przywołał go z wiezenia; a Marcellus wyiachawsy na szukanie lekarstwa dla uzdrowienia iego; wiecy sie nie wrócił.

Gdy Angli Aurelio miasto Francuskie oblegli; Ktore sie iuz miało podać; Joanna Panna; iednego Pasterza Corta; w leciech osmnastu od Bogonarchniona była; żeby miasto od oblezenia wyhawila; i Arola Arola na Koronacya zaprowadzila. Przywieziona do Krola; cudownie poznala; Ktorey był; choć go nigdy nie widziala; i drudzy sie zań udać chcieli. Powiedziala mu wszystko; i myśli iego; i przyszle rzeczy opowiadała; kazała tedy sobie dać orzeza; koni; i miecz; z Biskupem Swietey Katarzyny; i tak z wojakiem do Aureli zatachala iak Debora; i osmego dnia od oblezenia miasto wyhawila; meźnie walcząc; i do miasta wešla z podziwieniem wszystkich. Potym Krola do Abemu na Koronacya wiodla; co tydzień sie spowiadała i Komunikowała; w czystości żyjąc. Dana była na przytulienie ludzkiej pychy; i tych co swoim siłom dufali; kiedy Bog i przez iedne pastuskie tak wiele dokazywał.

Stynal tego czasu Thomas Connecta w Belgium; na Krorego Kazaniu ludzi czasem śiesznać albo dwadzieścia tysięcy liczono. Na stroy niewiast następował; Ktore na głowie coś nakładać wiezy nosily; i dzieciom te wieze stracać kazał; ale gdy i Duchownych wystęki przesładował; tak; ze sie ich zaszadzeł obawiał; uśedł do Brytany; potym tedy o coś w Rzymie spalony; o czym pise Meyer. Tamże w Belgium dziecko Matka pogrzebysy; u martym urodzone; żalując ze Krzu mieć nie moglo; iednak te Najsławniejszej Pannie hallenkiej poleciać przez sen uslyśala ze dziecko żyje; lub iuz dni pletnać po iego pogrzebie wysly były. Kazała ie tedy wykopać; a żywe dziecko znalezione. Przywołany Kapłan okrzcił ie; a wnetze po Kracie umarło. Pise ten cud Iustus Lipsius.

## Rok Pański 1429. Marcina V. 12. Zygmunta 19. Jana VII. Paleologa 7.

Pociesny to rok był Kościelowi Bożemu; bo za sprawa Piotra Superskiego Kardynała Posła Papieskiego i Alfonsa Borgij; Który potym był Papieżem Kaliksem; tego roku ustalo Schizma; Ktore trwalo lat pięćdziesiąt i iedno; gdy Egidius Munionus, abo Munotius złożył swe Papieskie insignia przy wszystkich dobrowolnie dla pokoju Kościelnego; i iego Kardynał tezey Iulianus, Franciscus i Egidius Munio młodszy; Marcina za Papieża obrali. Wprowadzie nieco sie Arol Alfons w wykonaniu umowy z Bardi-

naa

nalem

3.  
Dziwny esult.

4.  
Dziwna niewiasta Joanna w Koronacyi; i jak opowiadali.

5.  
Thomas Connecta kaznodziei.

6.  
Dziecko na Chrzest nskrzyszane.

7.  
Schizma trwalo lat 54; i to roku i Antypapa złożył insignia Papiezske.



nałem uczynionej oświat; ale naostatek szersze się do tego przyłożył; i dwu  
zacnych zeszawszy do Papiestwa/ gdzie był Egidius Antypapa/ wyszedł we-  
dlug woli/ Posła Papiestwa sprawił. A gdy tenże Posel Papiestki we wst-  
bliskiej Papiestki bedąc/ chciał aby do niego Egidius z Kardynałami swemi  
ziachal/ i w jego osobie oddał z niemi posłuszeństwo Papiestwu/ stawil się  
z niemi/ pierwcy jednak bywłszy w Kościele na Mszy/ i nabożeństwie Kościel-  
nym/ co za złe miał Posel Papiestki/ że iestże nie uwolnieni od censur śmieli  
bydź przy odprawowaniu rzeczy Boskich. Gdy tedy przyszli do Posła Kar-  
dynała/ Etoż Mszy słuchał/ i kazal im z Kościoła wynieść/ i ustąpili. Potym  
do Pałacu/ gdzie był z Biskupami i innymi Pany od Arola zeszawłszy Piotr  
Fuxensis Posel Apostolski/ przyszedł Egidius w odzieniu prostym z swemi  
Kardynałami/ i posłuszeństwo przysięgi Marciniowi iako Papiestwu/ i pisa-  
niem publicznym te przysięgi roborował/ i dopiero był z swemi rozprzeżo-  
ny i do Kościelnej iedności przysięgi. Ci też Etoż byli w Papiestku przy-  
Józsim Muniente/ słożyli Kardynałstwo przed Posłem Papiestkim/ i byli u-  
wolnieni od censur i do godności Kościelnych napotym otrzymanie sposo-  
bnymi deklarowani. Na Mszy Posła Papiestkiego/ potym podle Posła Krol-  
lewskiego dane złożonemu z Papiestwa. Idziemu miejsce. Zaiachal też

2. Wzięte monimen-  
ta Kościoła Rzy-  
mskiego zairzo-  
mane od Piotra  
Luny.

3. Synod Dertu-  
zński.

4. Pokoy Krolow  
przez Posła Papie-  
skiego ziednany.

5. Mauron Krol  
Aragonski wie.

zaraz Piotr Kardynał do Papiestwa/ na odebranie z tamtąd skarbu Kościo-  
ła Rzymskiego i dawnych monumenta przeniesionych tam przez Piotra Lu-  
ne/ i odebrał część Rezyty Swietego i Reliquie Swietych/ i Rezyty Rzym-  
skiego Kościoła. A że w umowie bylo/ aby Zamek Papiestki był dany Al-  
fonsovi Arolowi/ oddał mu Kardynał Posel/ a potym Synod słożył  
w Dertuzy na potwierdzenie ziednoczenia z Kościołem Rzymskim/ i Kar-  
ności Kościelnej przywrócenie/ na Etoż było Biskupow ośm/ Opatów  
dwadzieścia i siedm/ i insi Pralaci gromadnie. Było tam Ełła sessyi/  
na Etoż też czytane były listy/ w Etoż Arol Alfons obiecał nie prze-  
ciw wolności Kościelnej nie czynić/ i dobre Duchownych nie zabywać/ i od so-  
bow/ od podatkow uwalniał Duchownych/ od inwazyi/ i Pandm roztazo-  
wał/ aby Biskupom przeciw lichwiarzom i do testamentow wykonania do-  
pomogli. Na tymże Synodzie postanowiono/ co w życie/ i skłach Ducho-  
wienstwa odmiany potrzebowało/ postanowiono i o nauce Chrześcijańskiej  
ludzi/ i żeby Lekarze pod Ełotwo trzeci raz nie nawiedzali chorego/ iestliby  
się nie spowiadał. Słyszac Papię o znieśieniu Schizmy/ po oddanych dzie-  
kach Panu Bogu/ wysocy Posła chwalił Alfonsowi Borgu dał Arcyb-  
skupstwo Walentyńskie/ i Krolowi dziekował. Tenże Posel Papię

si Arolow Baskelle/ Nawarry/ i Aragonii pogodził/ między Etożmi wo-  
na była o Krzywdy/ Etoż ieden od drugiego ponosił/ i że Alwara Lune ze  
wzgarda Jana Arola Nawarskiego i Henryka Beata/ wynosił Jan Arol  
Kastelle/ przeto nan zebrane wojsko/ i Krol Aragoniński się z niemi słożył.  
Ale Krol Kastelle zebrałszy też wielkie wojsko/ Aragonczykow pognal aż  
do Aragonii. Krolowa tedy Aragonińska widząc zaiadłe strony gniewy/ Po-  
sła Papiestkiego zasyła. I podiał się ich uspokojenia/ dla czego też obozy  
obiezdzał z wielką farygą i niewczasem/ naostatek przymierze do czasu mie-  
dzy niemi uczyniwszy/ wystawiwłszy potym ścieżką z obustron/ a przysławłszy  
Alfonsa Borgia Arcybiskupa/ Arole te pokrewne poiednal. Jan zaś Arol  
Kastelle to wojsko swoje na Saraceny obrocił/ nawiedziwszy naprzód z po-  
darunkami Kościół Nayswietłey Panny/ i Zamki/ i miasta im odbierał/ a  
gdy Granate miasto obległ/ a z tamtąd wypadło dziesięć tysięcy Sarace-  
now/ zbil ich. Także Alfons Arol Aragoniński na Afry owo wo-  
jsko obrocił/ i po morzu te przeprawil do Gerby Insuly abo Lotophagiten.

Boferius Arol Afrykański słyszac o tym/ pisał do Arola Aragonińskiego/ aby  
nieco poczekal/ że mu się miał stawić/ i z nim samym się spróbować/ to test/  
Arol z Arolem/ raczej niż z pospolstwem Insuly. Uczył tak Alfons/ i  
sami na czele wojska bedąc/ swoim tak serca dodal/ że na Saraceny wpadł/  
zaraz ich do Arola ich namotu popędzili. Wiele tam padło Arola swego  
broniac/ aż naostatek uciekac poczel i z Arolem/ zostawiwłszy dział osma-  
ście.

ście. Ale gdy potym Alfons Insuly dobywał/ Boferius go o pokoy prosil/  
jednak traktaty o pokoy związał/ tuszac/ iż Krol z wojskiem ustąpić musi/  
tak na okretach żywności dla wojska nie stanie/ i tak się stało/ bo dla tej  
przyczyny musiał się do Syrcyli wrócić. Jan też Arol Luzytanski  
Saraceny tego roku nie raz zwycięzył/ i Arola Albasty poimal/ a chorągwie  
Saraceni w Lisbonie zawiesić kazal. Syn jego Henryk w Geographii  
dobrez biegły/ dobyłszy Septenskiej fortecy/ morzem się wyprawil w nieznaj-  
some kraje/ zaczął wielką część Afryki do Murzynow należącej/ i wiele  
wyspów Luzytany podobil/ gdzie też Włara Chrześcijańska szepiona. Do-  
zyl lat sześćdziesiąt siedmi w bezceństwie żył.

Zygmunt Cesarz z pod Golubca/ gdzie mu się na Turki nie poszczęści-  
ło/ wróciwszy się/ na Władysława Jagella się uskarzał/ że mu obiecanych po-  
silkow nie przysłał/ i na Wolosza/ że mu pomocy nie dali. Ale Władysław  
sław odpowiedział/ że dal był wojsko/ Etoż darmo Cesarza czekało/ a Wo-  
losz trudno winował/ gdyż sam iey nie kazal tego/ pod Etożego są wladzo-  
to Władysław. Cesarz tedy chciał Witolda na swoje strone przeciągnąć/  
i Arolewską mu Koronę w Litwie obiecał/ żeby Władysław z Litwą poro-  
zumi. Dolozył się o tym Arol i Senatowi Witold/ ale temu Senat był  
przeciwny/ zwiastując Zbigniew Olesnicki Biskup Krakowski/ odradzał to  
Witoldowi/ żeby Arola nie wadził/ i dobrodziejstwa jego/ od Etożego Eie-  
stwa Litewskiego rzady miał/ nieprzysiężnie nie oddawał. Aroli chęć  
nowego Krolestwa i tytułu w Witoldzie przemogła/ i u Cesarza się przez-  
Posły domagał Korony/ i Arzytacy mu pomoc obiecali. Gdy też u Arola i  
Polakow o to nalegał/ naostatek Arol Władysław na to się raczej naklonil/  
że mu Krolestwo Polskie iako już stary chciał spuścić/ bo Syny iestże miał  
młode/ i z tym dwu Senatorow do niego wyprawil/ lubo drudzy dla swe-  
go pożytku radzili mu Koronę udielną przysłać. Ale Witold Senatorom  
odpowiedział/ że niechciał Władysław z Arolestwą słupować. A gdy przy-  
nich od Zygmunta Cesarza w podarunku smoka misternie wyrobionego mu  
przyniesiono/ i przysięgi o lidze i przysiężni po nim wytygano/ przy Pola-  
kach nie śmiał przysięgi czynić/ ale udatował Tarnowskiego/ iakoby iemu  
sprzyjał/ Olesnickiego też do podobnego sprzyjania ciągnąc/ ale on  
mu rzekł/ wiedząc o Tarnowskim/ co w tym trzymał/ Jesli on trzyma za  
roba/ i ta gotow/ ale wiem/ że iednego zdania iest zemna/ i ta z nim. Pa-  
piez gdy o tych rzeczach zasłyszal/ Zygmunta zakazał moey zabywać/ Eto-  
rey nie miał/ dawać Korony/ a Witolda upominal/ aby Litewskiego Eie-  
stwa nie utracił przez ambicyę/ i Polki nie zmieszał.

Tym czasem Taborita Heretycy w Słoko wpadłszy/ Ełła miast wzięli/  
wyscinali wszystkich/ Kościoły pustoszyli/ a Obrząz na iedne Kupę słożywszy/  
i na niej iednego Zakonnika polozywszy/ tak go z obrazami podpalił/ na  
wzgardę rzeczy Swietych. Potym także Lufacy i Mianio plądrowali/  
Alastory/ gdzie Mniuchy zabili/ w Pradze niezgody siali/ aż na nich Jan  
de Przybram Czech pisał Eizke/ pokazując w niej/ że ich woyna niesłusna/ i-  
to ta/ Etoż nie ma przyczyny słusnej/ ani intencyi dobrej/ ani Wodzow nale-  
żytych/ bo Eiezy woyna nie należy/ ani pospolstwo tej im wladzy dać może.

Arzytacy zły przykład swiatu dali tego czasu. Bo gdy Synod Ry-  
geni do Rzymu Duchownych niektorych wyprawil na oznaymienie Papię-  
zowi stanu i oppressyi Kościołowi/ a między temi byli też młodzi Alerycy na-  
hauki do Włoch wyprawieni/ gdy na granice Inflantkie przysięchali do  
Grebienia/ tam Arzytal Rommendanc Zamku/ poimal ich/ listy pobral i  
przezytal iak zdrajcy/ odarłszy ich/ w rzecę Litwie utopil/ choć mu o przy-  
wileiach Kleryków/ i do Rzymu idących wspominali. Biskupom też napi-  
sal/ że ich Klerycy zdrajcy byli/ i że on ich zabil.

Tego roku Ordo Equitum Velleris aurei Philip Xiążę Burgundyjskie  
na część Boska i Nayswietłey Panny/ i Swietego Jędrzeja/ dziesiątego  
dnia Stycznia postanowil/ maieć wzgląd na Runo Gedeona/ Etożym się  
znaczy nienaruszone Pamięństwo Nayswietłey Panny.

6.

Krol Luzytanski  
Saraceni.

7.

Zygmunt Tur-  
czyn przemogł.

8.

Witoldowi Koró-  
nie obiecał w Li-  
twie Cesarz.

9.

Witold się napiera-  
tytułu Krolew-  
skiego.

10.

Taborita  
obrazę palą

11.

Krzyżakow nie-  
złozne okrucień-  
stwo.

12.

Ordo Equitum  
velleris aurei.



## Rok Pański 1430. Marcina V. 13. Zygmunt 20. Jana VII. Paleologa 8.

1.  
Husytowie pla-  
drują roznie.

Husytowie sześciem swym uwiedzeniem / z namowy swych Ministrów / o-  
krucienstwą czynili i nad ludźmi Zakonnymi w Misni i Lusacy. Zia-  
chałoc sie było na nich wojsko Katołickie / ale od Margebrow Misni chca-  
no nagrody sumptu wojennego za obrone swoje / a Misnenses sie wymawiali  
tym / że to i na obrone ziem swoich oraz czynić beda / gdy ich zbliż / i tak nie  
nie zrobili / rozciąłali sie Katołicy / a Husyta sie rozefli z wojskiem po  
Niemcach / Austrii / Węgrzech / Polfcze.

2.  
Joanna dzimna  
poimana spalo-  
na.

Joanna owa druga Debora na obronie Francyi rózac Anglikow / i Wo-  
dza ich Frangwetą potmanego ścigać Kazawszy / poimana od Burgundow / Kro-  
rzy z niej wielki tryumf czynili / niż gdyby piecset Kawalerow zacnych poim-  
mali. Gdy is do Rotomagu przywiedli / włożyli to na nie / i takoby sie cz-  
rami bawila / i Kazali sie tej wyprzysiadz roznego obławienia / Ktore powta-  
dala / i esliby wolno bydz chciala. Gdy sie odprzysiegla / pokazaly sie tej w  
wiezieniu Swiete / Agnieszka / Katarzyna / Malgorzata / i o to is zlaialy.  
Wiec gdy is sedziowie potym takoby heretyczke na ogien skazali / spalona u  
Rotomagu / i proch tej w Sequane rzeka wrzucony. Aurelianenses tej mo-  
siezno statue pod Brucysem Kleszaco wystawili na moście nad Ligerym  
rzeka / a potym od Ballista trzeciego wystawieni sedziowie nieslufnie bydz  
zabito zeznali.

3.  
Synowi Idgella  
Korona obsecana  
od Polakow.

Zygmunt tesze Witoldowi o Koronie Litewskiej zamyslal. Wladys-  
law Arol widzac / na co Zygmunt godzi / i przyiazni tego nowa z Arzytak-  
mi / w Jedlinach Seym nakazal / gdzie Duchowne i Szlachetkie przywileie  
potwierdzalac / przez to chcial Ktoremu z swoich synow sukcesy na Korone  
Polsko ziednac. Mile przyiety ten affekt Krolewski i Korona obiecana te-  
dnemu z nich / Ktoryby byl sposobniejszy. A gdy Witolda / zbic z imprezy  
nie mogli przez Posly z Seymu / naprawil Jana Zarnikowskiego Podkomo-  
rzego Poznanski / aby na Posly Zygmuntowe do Witolda / strzegi na gra-  
nicach Polskich / i dostal ich Podkomorz / a ci byli Baptista Cigola Genuena  
czy / i Zygmunt Kora Slezak / od Ktorych listy przeial / i Krolowi Wladys-  
lawowi oddal / w Ktorych Krolew Litewskim Witold byl uczyniony / i Ko-  
rone mu w Krotce przestac obiecowal. A ze na te Korone dla zlego zdrowia  
Podkomorzy nie mogli czatowac / Szlachta Polska slaki pozastepowala / tak /  
ze ci to slyszac / Ktorzy Korone niesli Witoldowi / musieli sie z nia wrociec do  
Zygmunta. Juz byl na Anthracen zachorowal Witold / a przecie o Koronie  
myslic nie przestal / zaczem Arola z Polakami do Litwy zaprosil / spodzie-  
wajac sie ich na to naklonic / czego chial. A lubo te droge drudzy Krol-  
wi odradzali / iednak iachal tam Arol / a dano z nim tam Zbigniewa Ole-  
snickiego Biskupa Kaskowskiego. Gdy tam Witold Arola prosi / aby  
Korone tego nie przeczyl / Arol sie Senattem wymawial / a zeby raczy o tym  
u Olesnickiego od Senatu wysadzonego na to nalegal. Pokusil sie o to  
przez swoich / aby Koronacya tylko pozwolil / a ze zaraz miał Korone i go-  
dność te zlozyc. Ale Biskup statecznie sie temu sprzeciwial / pokazujac / że  
to nie ze czcio tego / ale z nieczcio bedzie / i z zamieszanem Polski z Litwa / co  
tego starosci nie przystoi / zwlaszcza ze dzieci nie ma / Ktoremby Korone zda-  
wal / juz lat mając osmdziesiat. Obiecal byl Witold Zygmuntowi sto ty-  
siec ludzi na rok przeciw Czechom / dla tego Zygmunt na tego Koronacya  
poslal Arcybiskupa Salisburskiego / i Guntera Magdeburskiego / ale w dro-  
dze o tego smierci uslyszawszy / wrocili sie. Bo w tym choroba gore wzlela.

5.  
Posyla na Koro-  
nacya Witolda  
Biskupow Cesarz-

Co tez Witold widzac / dawszy pokoy Koronie / o dobrej smierci zamyslal /  
i Swietem Sakramenty opatrzon / Boga i Arola przeprosil w Tre-  
bach umarl / czerstwy zawsze starzec / choc tylko wode pial przez caly zywt.  
Mial lat na osmdziesiat. Przednikow gdy sie zbogacili / wytrzaszawal / i  
znowu im rzody dawal. Po smierci Witolda / Swidrygello sie Kio-  
sciem

6.  
W tym umarl Wi-  
told.

sciem uczynil / nie dokladac sie Arola lub sobie przychylnego / ten na Kro-  
la i Polaki pozol powstawac / i Podola sie Koniecznie u nich domagac.

Na ten rok napadla smierec Ottona de Zegenhan Arcybiskupa Tre-  
wieskiego / Ktory na czesc Nayswietszej Panny postanowil codzien na zawsze  
Misa spiewac o niej / po Turznych / i glowe Swietego Macieja / Ktora  
byla dlugo przy Konfluency w starbie Arcybiskupim / do Rosciola Trewi-  
renskiego z wielkim nabozenstwem przeniosl / gdzie tez zostala. Po tego  
smierci czesc Baniow obrala Jakuba de Sirk Arcybiskupem / a druga  
Vdalyka / Ktory ze byl moznieszy / Arcybiskupie dobra / za pomoca Panow  
innych / opadowal / a Jakub pomocy u Papieza szukal. Ale Papiez obu zlo-  
zyl / rzecz dobrze zrozumiewszy / a podal Rabana de Helmslat Sptrenskiego  
Biskupa za powodem Palatina Rheni Ludwika. Stad Klotnie i skody Ko-  
sciola Trewieskiego stacowane na Eilka rysiecy / nastapily. A ze przy V-  
dalyku Pandwie ramezgni stali / nie dbatoc na rozkazanie Papieskie / inter-  
dykt na Dycezy Trewiesko wydany od Papieza / Ktory temal przez lat tze-  
ry / az tym niezgodom koniec uczynili Arcybiskupi / Moguntski / i Bolenki /  
i Biskup Wormatycki / za Rabanem wskazuiec / a Vdalyk do Rzymu sie  
udawszy / w drodze umarl.

Tego roku Marcin Papiez pozwolil Augustynianom przeniesc do  
styi Cybertyny / Cialo Swietey Moniki do Rzymu do swego Rosciola. Ten-  
ze Ciec Swietey Akademio w Szkoicy w miescie Swietego Jodercia po-  
stanowil / gdzie Jakub Arol czesto na dysputacyach bywal / i modych na Ko-  
scielne godnosci wystawial.

## Rok Pański 1431. Marcina V. 14. Zygmunt 21. Jana VII. Paleologa 9.

W Dne Swieto na Husytow przez Juliana Cesarzyna opowiedziawszy  
Marcin Papiez / i przysle Concilium Basyleyskie nakazawszy / ze juz  
siodmy rok nastepowal po Senenskim / na Ktorem tak uradzono / wpadl  
w apoplexy / Ktora go umorzyla dwudziestego wtorego dnia Lutego.  
Smierci tego dzien przepowiedziala B. Aleta. Pochowany jest w Ro-  
sciele Lateranskim / a na nagrobku pochwalal Martin Papa V. tempore suo-  
rum felicitas. Przed smiercia tego / dwa Krowi Antonius Ego Salernitan-  
skie / i Laurentius / ieden powietrzem / drugi ogniem na wiezy nagle zapalo-  
nym / umarli / Ktorych on smierci / lub sie w nich Kochal / zniost cierpliwie.  
Co mu zadalo heretycy / iakoby Malzenstwo pozwolil wziac Bratu z Sido-  
stra / abo in primo gradu consanguinitatis / to falsz / bo on tylko dyspensowal  
in gradu affinitatis z tym / Ktory z ta / Ktora byla Siostra oblubienicy temu  
zaslubionej / zgrezyl / temu pozwalac z toz oblubienica malzenstwa. Po  
pogrzebie Marcina / czternascie Kardynalow zasiadly na obieranie sukces-  
ora w Alastorze ad Minervam / obrali dnia trzeciego Gabryela Bondu-  
ryusa / Ktory byl nazwany Eugeniuszem czwartym. Ten z mlodu swiat o-  
puscil / rozdawszy ubogim dwadziescia tysiecy czerwonych zlotych. Gdy  
zas w Alastorze Weneckim Swietego Jerzego de Alga byl odzwieciem /  
Pustelnik nie znatony przepowiedzial mu / ze miał bydz Kardynatem / po-  
tym Papiezem w uciskach wielkich przez lat osmdnascie / i potym zniknal /  
co sam Eugeniusz czesto wspominat. Uczyniony potym od Gregorza dwa-  
nastego Biskupem Senenskim / i zas Kardynatem / potym Papiezem / zazy-  
wal tego Symbolum : Adjutor & protector meus es tu Domine / ne derelinquas  
me / Deus meus. Pius tez wtory swiadczyl / ze tego Papiestwo przepowie-  
dziane bylo Ocyu tego / i samemu Gabryelowi w chorobie / Swietey Piotre i  
Pawel pokazawszy sie mu / toz opowiedzieli / po czym tez ozdrowial. Przed  
swoja Koronacya przysiege uczynil o przywroceniu Koscielney Karnosci / o  
nieprzenoszeniu Stolicy z Rzymu / ze. Oznaymil tez o swym obraniu Pa-  
nom Chrescianskim. lecz nie przez swe Posly / iak wiec czyniono / ale przez  
Posly Krolewskie bedace przy Papiezu w Rzymie. o co gdy sie uskarzal Jan  
Arol

7.  
Swidrygello Xia-  
ze Litewsk.8.  
Glowa S. Macie-  
ja.9.  
Spot o Arcybi-  
skupstwo Trewi-  
skie.10.  
Cialo S. Moniki  
11.  
Akademia w  
Szkoicy.1.  
Marcin Papiez  
umiera.  
Pierwy jego na-  
grobek2.  
Obrany Papie-  
zem Eugenius  
IV.

Proroctwo o nim.



3.  
Widzenie S.  
Francuski.

Arrol Kastele/ on mu odpowiedział/ że to czynił/ aby Postom swym nie da-  
wał okazy do lakomstwa i zbierania pieniędzy. Prace też i uciski re-  
goz Eugeniusza przeżywała. Święta Franciszka Rzymianka/ która gdy na  
nocny modlitwie Cieroty z otogami widziała/ gniewem Bożym grożąc  
Rzymowi za wiele zbrodni/ i swoje zaciadłość nań ostrzając; wysłała potym  
Panne Nayswiersta i Świętego Jana Chrzęściciela/ i Świętych Piotra i Pa-  
wła modlących się za oddalenie gniewu Bożego od Rzymu/ i strasząc/ że za  
ich prosba dekret był odmieniony/ iednak że Rzymianie wiele mieli cierpieć/  
i esliby poprawa nie nastąpiła.

4.  
Pierwsza burza  
na Eugeniusza. od  
Kolumnow.

Pierwsza burza na Papieża tego roku powstała od Kolumnow. Bo  
Antoni Kolumna Kioze. Salernitański/ Edward i Prosper Kardynał/  
Marcina piętego Krowi/ Karb/ który był zebrał Marcina Papieża na Turki i  
Greków złoczenie/ zabrali: a gdy się go unich Eugeniusz upominał/ woleli  
nim na Koscioł wojować/ niż go oddać/ i tak zebrałszy wojsko na Papie-  
żę/ wtargnęli do Rzymu w osiem set koni/ lub im żołnierze Papiescy i mia-  
sto/ nie bez krwi wylania/ przystępu bronili/ i pospólstwo w Pałace Kolu-  
mnow wpadłszy/ wszystko rozbrało. Syn Antoniego Kolumny i Masius  
Minoryta na śmierć Eugeniusza się spiknęli/ i na dostanie Zamku i fortece  
Adryana/ ale gdy się to wynurzyło/ Minoryta degradowany i ewiertowa-  
ny/ a Synowi Antoniego Arcybiskupowi Benewentanskiemu zymor upro-  
siono. Papież zaś za ten cxcos Kolumnom dal termin/ na który gdy się  
nie stawili/ przez Klotwy na nich wydany/ z dobre/ praw/ i godności ich  
wyzul. A choć miał od Joanny Papież pomoce chorogwie pod Kommena  
do Jakuba Badole/ iednak że Badola przekupiony od Kolumnow/ na Pa-  
pieżę z swymi następował/ Weneć i Florentyńskie o tym tego zdradzie-  
ctwie słysząc/ Mikolaja z Tolentyu z mocnym posilkim Papieżowi prze-  
stali/ który Kolumnow przelamał/ i owe rozuchy usmierzył/ a do pokoju  
z nimi dal się Papież naklonić przez Angelotta Jusfusa/ który potym był  
od niego Kardynałem uczyniony.

5.  
Kolumnowie  
godności złożeni  
i wykłęci.

Na Czechy się znówu popisało wielkie wojsko Chrzęścianańskie/ którego  
był Hetmanem Fryderyk Brandeburski/ przysięgli byli Krzyż na te wojne i  
Kiejetá Bawarskie i Saksie/ i Biskupow wiele/ Ale po pierwszej z Kussy-  
tami potyczce/ w rosyjce posili Chrzęścianie/ że wiele było Kiejetat bez po-  
rządku/ aż niektórzy tej rosyjki przyczynę kładli na występki Chrzęściana-  
ńskie/ które było pierwey poprawie/ dopiero na heretyki uderzyć.

6.  
Husytowie wo-  
sko Chrzęściana-  
skie rozproszyli.

Następowało iuz Concilium Basleense, na którego zączęcie Posel Pa-  
pieński Julianus Bardynał moco sobie nadano przestął kilku przed sobą/ Kto-  
rzy dwudziestego trzeciego dnia Lipca te porzeli/ i Jan Raguseus mając  
przemowę/ owe słowa przytoczył/ Venit Angelus testamenti, quem vos vultis,  
o mocy woli Legatá Bardynała mowić/ który po rosyjce wojska Chrze-  
ścianańskiego sam tam przysłał/ i sposób opisał/ taki miał być na Concilium  
záchowany. Pisał list i do Czechow zapraszając ich na Concilium walne; a  
le oni odpisali twówo/ wydając się co na nim mieli poczć; który ich list  
pełny Kolumny i heretyki przesyłał Julian Papieżowi oznajmił/ że się nie-  
wiele záchowało na Concilium; i że mu w Bazylei niebezpieczno/ że trudny tam  
dla woien przystęp/ i że w mieście wiele obywatelow Husytow. Co  
z Bardynałmi uważwszy Eugeniusz, kazał Julianowi zerwać Concilium w Ba-  
zylei/ a przenieść je do Bonony; zwłaszczá iż Jan Cesarz Carogrodzki obie-  
cał się być Marcinaowi Papieżowi na Concilium do Włoch/ na złoczenie Ro-  
sciołow/ o co też pisał do Eugeniusza/ i aby po Biskupy Greckie przysłał.

7.  
Concilium Ba-  
zylskie porzy-  
na się.

Concilium Bazylskie porzy-  
na się. Dł. słusny przy-  
czynny, przenosi  
Concilium Pa-  
piez do Bonony,  
a potym do Flo-  
rencyi.

Nad to gdy niektórzy Biskupi i Panowie rozumieli/ że laniey heretycy mo-  
gli się przelamać rozmową łagodną na Concilium Bazylejskim niż wojną/  
gdyby tam z nimi rozprawa i dysputacya była o Komuny pod obiemá oso-  
bami/ o wolności kazania albo przepowiadania Słowa Bożego/ o Ducho-  
wonych/ i im nie należytym Panstwie; widząc Papież że te dysputacye by-  
łyby przeciw powadze Concilium Konstancyjskiego i Senenjskiego/ na Kto-  
rych so te artykuły iuz potępione; dla tego stał na rozzerwaniu Concilium.

Dal

Dał o tym przeniesieniu Concilij do Bonony znać Papież Zygmuntowi/ ale  
mu Zygmunt to odradzał/ tużac o wielu przeciwnościach/ których miał o  
to záżyć; zwłaszczá iż dla Grekow mogłoby inśe być Concilium. Na to  
przeniesienie nie przyzwolili Oycowie do Bazylei zgromadzeni/ do czego był  
powodem Dominicus Capranica/ którego Martin Papież miałował sekretnie  
tylko Kardynałem/ ale Eugeniusz nie. Ten radził/ aby nie słuchali w tym  
Papieża/ ale żeby mówili/ iż poczęte Concilium bez przyzwolenia Oycow zgro-  
madzonych na nie/ nie może być rozzerwane. I lubo Julianus Bardynał  
na rozkazanie Papieskie/ dal iuz był pokój prezydentcy na Concilium; ale gdy  
się co dzień więcej siezdzało na Concilium Biskupow/ Postow Arrolowskich/ i  
Kardynałow; znówu obiał prezydentcy/ i le przypisując wielką zwięd-  
ność Concilij nad Papieża; i ząd Schizma i rebellia/ dla której to iuz nie  
Concilium ale Conciliabulum albo zboryszce/ słusnie naprzód do Bonony/ po-  
tym do Ferrarza/ náostatek do Florencyi przeniesione. Dopuścił iednak  
Eugeniusz/ aby iesliby potrzeba tego była/ i inaczeyby być nie mógł/ kilka  
sessji było w Bazylei/ na pomnożenie Koscioła i wykorzenienie heretyki/ na  
poprawę obyczajow/ na uspokojenie Chrzęścian; bo się na Schizmę zacho-  
dło z Aragony i Neapolskiego Krolestwa/ strony ugutey woił z grobą Pio-  
tra Luni.

Tym czasem Philip Kioze Medyolański i Wenećy wo-  
lując/ od nich zwyciężony; bo mu i miast wiele odebrali/ i dziewić gale-  
wzieli Genuencykom woiującym za Philipem. Zle tedy serce miał na We-  
nety/ i na Eugeniusza iako Weneć/ zwłaszczá/ iż Kondyccy pokóju między Phi-  
lipem i Wenećami za Marcina Papieża zawarł/ i on potwierdził/ w Kto-  
rych musiał ustąpić Wenećom Bryjpi i Bergomu/ o co bolał. Ząd zło-  
czył się iacno z Dominikiem Bapranika na Papieża/ i z Zygmuntem/ Kto-  
go wabił do Włoch/ iakoby na Koronacy Cesarz/ ale barżey na Wenećy  
i Papieża; i obiecował Zygmuntowi żołnierzow/ pieniędzy i żywność; tak-  
że Julianowi/ który był nieposłusznym Papieżowi/ sercá dodawał/ aby w  
Bazylei Concilium zacerzymował. I iachal Zygmunt do Włoch/ zostawi-  
wszy na swym miejscu przy Bazylejskim Synodzie Wilelma Kioze Bawar-  
skie/ i w Medyolanie był zelazna korona od Arcybiskupa Medyolańskiego  
koronowany; że iednak nie był na tego Koronacy Philip/ i na Zamku mie-  
scá Cesarzowi nie dal; że miał serce ku niemu.

We Francyi nie ustawała wojna między Karolem Krolew Francow/  
i Henrykiem Anglow/ którego też w Paryżu koronował Arcybiskup Win-  
tomieński. Na zgodzenie ich był zestany Nicolaus Albergatus Kardynał/ Kto-  
ry po wielu pracach okolo tego/ przywiódł Arrolow do armistitium na pięć  
lat; ale że to przymierze przy nim zlamal Anglik/ odiachal Bardynał/ wi-  
dząc rzecz trudną. Chwalebny był ten Bardynał z tego/ że podatkow nie  
brał/ także z pokory w stroiu i odzieży.

W Szkocyi na wielkim zjeździe Duchownych i Panow/ między inśemi  
rzeczami/ naradzano się o pomiatkowaniu bankietow i wydatkach na wy-  
smienite portawy. Nastąpił na te Biskup Henryk Wardlaw pokazując/  
iako te zbytki przyczyną są wielu zbrodni/ uciazenia ubogich/ wielu zubo-  
nia. Przeto na tym stanelo/ aby znieść te zbytki i a lubo tylko Panom nie-  
co dozwolono w wielkie uroczystości portaw wysmienitých/ iednak za cja-  
sem na to nie dbano/ i na wszelki zbytek i kost na drogic portawy Szkoto-  
wie się wydawali.

Gdy Władystaw Arrol Polski był w Chelminskiej ziemi/ co żywo się do nie-  
go z Autaw i Dobrynskiej ziemi gárnelo/ aby ratował zubożone od Arzy-  
żakow. Dawał im w rzeczach i w pieniądzech/ ile mu stalo/ i swoimi ich  
podpomagał. Aż kiedy na tak wielu i swego mu tam nie stawało/ dopu-  
ścił im dobre niektórych Duchownych przez siebie zaterzymać. Co słysząc  
innemi Biskupy Zbigniew Arakowski/ tego mu zakazywał/ do niego iu-  
chawszy z drugimi. A gdy Arrol nieśće prośbocych przekładał/ Biskup mu  
rzekł/ Tyś ich Arrolu/ wynedził/ bo Arzyżakow iakoby spiacych wzbudzi-  
les; i wojne przeciw Swidrygellowi Bratu mogąc wkrótce odprawić/

S b b

przez

9.  
Niechca tych  
przenosić Oycow  
wie za powód. na  
Dominika Ka-  
pranika.Ząd Schizmą i  
rebellią.i d.  
Złoczył się z Ka-  
praniką i Pulin-  
Kioze Medyola-  
nie zburzył We-  
nety.ii.  
Zygmunt koron-  
owany zelazna Ko-  
rona na Cesar-  
stwo.i 2.  
Pokój Anglik z  
Francuzem nie-  
złagi.i 3.  
W Szkocyi zby-  
tek Bankietow  
zakazany.i 4.  
Zubożonych  
łagello ratuje z  
doby duchownych  
Co mu Ducha-  
wni zganił.



15.  
Maurowie zbici  
od Hiszpanow.

przez dwie to lata przewlokles. Tak wolnie za dobrami Kościelnymi ten Biskup obstawal/ lub tylko z dobre Mlechowskiego Alastoru cos byl Arol pozwolil.

Arolowi Bastelle dobrez pādla wojnā przeciw Maurom. Ze bowiem Mahomad *Levus* niegdy do Krolestwa Granaty przywrocony od Bastellanow/ dan pewna dawac byl powinien/ ktorey nie dawal; wojny sie boz iac z Arolem Bastelle/ prosil go o pokoy. Nie obiecowal mu go Arol/ ieliby nie oddal co powinien; nad to wyprawil Posla do Krola Tunetanskiego z podarunkiem/ aby z Afryki nie mial pomocy Mahomad Granatenski. Przed soba tedy Arol z woyskiem przestal; a potym slyszac rozne sukcesy wojny/ sam przedtym noc na modlitwie strawiwszy/ wziol poswieconą chorągiew/ i sluby Panu Bogu niektore uczyniwszy/ do woyska sie swego ruszył. Zaraz Benalmāus ieden z Maurow przeciwny swemu Mahomadowi/ przesiadł do Arola; potym potyczka nastopila/ na ktorey Maurow dziesiec tysiecy trupem padlo/ oboz nieprzyjacielski wzięty/ Granatenski kraj spustoszony; a Arola wracajacego sie/ Duchowienstwo z Procesy i tryumfem przysielo/ Bogu dzieki oddajac.

### Rok Pański 1432. Eugeniusza IV. 2. Zygmunta 22. Jana VII. Paleologa 10.

1.  
Bazyleyscy Oycowie Concilium przenoszą nad Papieża na Sessy 2.

Gdy Eugeniusz przeniosł Concilium do Bononii/ nie słuchali tego Oycow do Bazylei zgromadzeni/ i w Bazylei raczej odprawowali swoje Conciliabulum, abo takto zowie Swiety Antoninus/ *Synagogam Satana*, gdzie zapraszali Arolow/ Panow/ i roznych Duchownych. Zaraz na wtorey sessyi moc/ władza/ powage i zwierzchnosc Concilij przeniesli nad Papiezska/ przytaczając na dekret Concilij *Constantiensis*, że Concilio kazdy/ choć godności Papieskiej/ powinien byc poslušny w tym/ co należy do Wiary i wykorzenienia Schizmy. Ale ten dekret uczyniony byl podezas Schizmy/ gdy trzech bylo oraz Papiezow/ zatym na niepewnych i wotplywych Papiezow mialo tam prawo Concilium tamtego/ w ten czas dla uspokojenia Bosciolā; ale Eugeniusz byl pewny Papiez/ i otakim nie mowilo Concilium *Constantiensis*; dla tego też Jan Turrekremata/ ktory byl na Concilium tym Bazyleyckim/ pisal/ iż na ten dekret pontyfikacy Papiezszy i pod Concilium go poddajacy/ wiele Pralatow i Doktorow nie przyzwolilo; i tak nie stanol ten dekret z przyzwoleniem całego Concilium.

2.  
Pozwala Papieża na Conciliu

Na trzeciej sessyi zaś przyczynili ztego ciz *Basileenses*, kiedy dekretownie pozowali na Concilium Papiezszy/ abo zeby Poslow swoich zestal. On choc ich/ od pozatkow Schizmy odwieści/ zestal do nich Andreia de Petra Arcybiskupa Kolockiego/ i Jana Arcybiskupa Tarentynskiego/ ktorey Papiezszy zwierzchnosc na cały Bosciol z Pisma i Swietych Oycow przelozyl/ dziwiac sie/ iak śmieli Papiezszy przed siebie pozwać/ gdyz *prima Sedes a nemine iudicatur, nec ab Augusto, nec ab omni Clero, nec a Regibus, nec a populo, takto mowi Jus Canonicum*, abo prawa Koscielne; gdzie też Glossa na te slowa/ *nec ab omni Clero*, to przydaie/ że Concilium Papam non potest iudicare, że sadzić Concilium Papiezszy nie moze. nad to gdyz jest głowa wszytkiego Bosciolā; toć jest nad wszytkich/ iako głowa nad wszytkimi członkami ciała. Nakonstatek przelozyl im/ że Papiez daie im na wolo/ aby ktore miejsce we Wloszech abo gdzieindziej w Niemcach/ na ktorymby Papiez przyzdownal/ obrali na Concilium, przelozywszy przyzyny przeniesienia tego z Bazylei.

3.  
Stoia w swym i porze i zaciętość Basileenses.

Nie dbali na to *Basileenses*, ale ieszcze na hostey sessyi/ i o to na sad Papiezszy pozować postanowili/ że napomnieniem Synodu ich wygadzil/ niechcac wyroku kassować o przeniesieniu Concilium, i o stawieniu sie choc przez Posly na Concilium/ lub ich Arcybiskub Tarenta prosil/ aby sobie tey mocy sadowej na Papiezszy nie przywlaszczali. Ale oni na ofmiej sessyi napominali Eugeniusza/ że iesliby sie za dni sesedziesiot nie stawil/ sadzić go mieli/ i Kardynatom odbierac Beneficia/ iesliby sie do Bazylei nie ziahal; a na tych/ ktorzyby sie do Bononii zgromadzili/

in adzili/

madzili/ Ektwe wydali. Ze zaś Zygmunta chcial iachac do Rzymu na Konacya/ Papiez go niechcial tam przypuscic/ widzac ze mu byl przeciwny strony przeniesienia Concilij/ a zwiastujac ze z soba mial Zygmunta woysko Philipa Kieziecia Medyolanu nieprzyjaciela Bosciolowi Rzymskiemu. Chcieli go pogodzic z Papiezem przez swe Posly Arolowie Francuski i Angielski/ i trzey Kardynalow; ale zyczyl Papiez/ aby pierwey pogranicznej wojny pokotem zakonczyl Cesarz.

W Awenionie też niechciano przyjac Papieckiego Rządce/ ale o inszego prosili Eugeniusza. On widzac/ iż to przeciw powadze tego bylo/ niechcial wedlug woli ich Rządce stanowic; zatym *Basileenses* tam dali Alfonsa Kardynala/ ktory to mial z Janem Arolem Kastle na Granatensow Maurow uderzyc/ na Papiezszy obrocil. acz Papiez niechcial z nim sobie surowo poslopic/ ale go z Awenionskiego Państwa zegnal Kardynal Sypenski.

W Neapolu Joanna Krolowa wielki i wspantaly Szpital fundowala/ i bogato nadala/ i sama nan pierwszy Kamien polozyla.

Na pustyni Swoycarskiej Kaplica Nayswiecszey Panny od Leonā ofmego przedtym nadana odpustami/ od Eugeniusza tego roku tym obdarzona/ aby tam z nabozenstwa przychodzacy mogli byc od wszytkich grzechow rozgrzeszeni. Tego roku Panstkiego 918. za Ortona Cesarza byla z Kosciolom wysta wiona od Swietego Mleynarda/ na ktorey poswiecencie zaprosil Konrada Biskupa Konstancyjskiego/ i byl tamże zaproszony Swiety Wdalryk Biskup *Augusta Vindelicorum*, z wielo Pany. Przed poswlocaniem slysal w noc Konrad w owej Kaplicy spiewanie Anielskie/ i ze na tey poswiecencie zstapil sam Chrystus i Misa mial/ ktoremu czterey Ewangelistowie insule klādli i skladali/ Aniolowie zloty chrybularze mieli/ byli przytym S. Piotr/ Swiety Grzegorz/ S. Ambrozy/ S. Augustyn; a przed Oltarzem Nayswiecsza Panna zaiasniata/ Swiety Michal w Muzyce Anielskiej przodkowal/ Swiety Stefan Episkop/ i Swiety Wawrzyniec Ewangelia spiewal. A *Sanctus* zaś tak spiewano: *Sanctus Deus in aula gloriose Virginis, miserere nobis; Benedictus MARIE filius in aeternum regnaturus, qui venit in nomine Domini; Potym Agnus Dei takie bylo: Agnus Dei miserere vivorum in te credentium; Agnus Dei miserere mortuorum in te quiescentium; Agnus Dei da patem vivis ac defunctis in te pie regnantibus.* A zaś na Dominus vobiscum, odpowiadali Anieli, *Qui sedet super Cherubim, et intuetur abyssos.* Gdy to widzial Konrad/ i ci co sie ziahal/ czekali poswicenia Kaplicy/ glos niebieski po trzykroć slyhany: *Cessa Frater; divinitus Capella consecrata est.* Day pokoy/ iuz ta Kaplica od Pana poswiecona jest; i tak to miano za poswiecenie; co swym listem i przywilejmi potym potwierdzil Leo ofmy.

Wspomina też tego roku *Ioannes Nider*, że gdy od Bazyleyckich Oycow byl wystany do Heretykow na ich pociagnienie/ gdy wszedł z swemi towarzyszami do miasteczka Aulmach nazwanego/ weszli tam gromadnie i Heretycy/ tak iż Duchowni z ludem do fortece uciekac musieli; a do Bosciolā skoczywszy/ wywlekli Obraz Chrystusa modlącego sie/ i ieden z nich dobywszy broni/ mowil do Chrescician z fortece wychodzacych/ Oto Bog wasz/ niech sie wybawi. Co dyd ieden widzac/ ktory byl z Karolikami/ z rusznice na bluznierce strzelil/ i zabil.

Także *Nider* przydaie/ że podezas Concilium Bazyleyckiego slysal/ że w Krolestwie Granatenskim jest drzewo/ ktorego iabika narzniecie zawise Bruceyfy wyrazony pokazuią; także iż w Niemcach *Marchio Badensis*, mial drogi Kamien/ na ktory sklad Ektolowiek spoyzral/ widzial Bruceyfy wyobrazony; iednak gdy nan miesieczna choroba zarazona niewiasta pozrzalā/ emil sie tenz Kamien/ i aż za lary do swego swiatla przychodzil. Przydaie i to tenz *Nider*/ że w ziemi Saracenow o Ektol Sepry miasta/ w zezoble nalezione Kamy/ z ktorych niektore mialy na sobie wyrazone slowa *Ave MARIA* a drugie mialy wykonterferowane od natury slowa *Gratia plena; et ecce Dominus tecum.*

Heretycy Czescy nie przestali ieszcze Bosciolow i Alastorow pustoszyć/ Duchownych zabuac/ nawet Arzymem i Oleiem Swietych swoje obuwie dni.

3 b b z

namago

5.  
Papież na Kordacya Cesarza do Rzymu nie chce przypuscic.

6.  
Rządca Awenionu dał Basileenses miasto Papieckiego.

7.  
Szpital Neapolu.

8.  
Kaplica Naiswiecszey Panny w Helwe-  
cie ow znaczna przedziwna.

9.  
Bluznierca Chrystowa od żydów postrzelony.

10.  
Brzeźno Krzyżowe.

11.  
Dziwny drog kamien i kamien w Sepcie.

12.  
Husytom zbro-



11.  
Biskup Krábo-  
skich nie przerw-  
sz na Mse G.

namazowali. Wyprawili też Posłom do Władysława Arola Polskiego /  
przepraszając go Aerybutowi / który z niemi był / i za niemi wojował. Ar-  
cybiskup Gnieźnieński i inni Biskupi ich do Arociola i nabożeństwa Aaro-  
lickiego przypuszczali; ale Zbigniew Biskup Arafowski zakazał przy nich  
Mszy / i Divina in tych Officiis; i też z nim trzymali wstępy tego Duchowni;  
choć ciż heretycy oznajmowali / i tak do nich sklonni są Oycowie Bazylejscy.

A gdy na Zbigniewa o to Arol i Woiewoda Ruski nastąpił / że innych  
Biskupów poprawował; on meźnie w swym trwał / i że tak czynić i Arolo-  
wi należało / nauczał / żeby nie był mianym za fawora heretyków. Gdy zaś  
na niego Teologów zwołano innych z drugiej Dycezyi / ci przekonani od  
Arafowskich; zarym Arol opłonał. Rus zaś w tenże czas wojsko Arole-  
wskie zbilo: o czym wieść do Władysława przysła / gdy w Arocielu wojne  
te Panu Bogu polecał.

14  
B. Piotr Konfla-  
tyński.

Umarł tego roku wesoło B. Piotr Confluentinus Zakonu Aaznodziej-  
skiego w czystości umocniony od Świętej Wrsuli / który przy śmierci we-  
sół się uśmiechał / spytany o przyczynę radości / rzekł: Jako się nie mam  
radować / gdy widzę Świętą Wrsulę ze wszystkimi swoimi Panien orszakem  
po mnie przychodzącą / abym z niemi do nieba poszedł.

### Rok Pański 1433. Eugeniusza IV. 3. Zygmun- ta 23. Jana VII. Paleologa 11.

1.  
Pozwolił Papież  
w Bazylej rozpra-  
wy z Hussytami  
Czeskimi.

Za prośbą Cesarza i Panów innych / i poruszeniem wielkiego polityku w  
Chrześcianstwie z tego / Eugeniusz Papież Concilium Bazylejskie przy-  
wrócił i pozwoili / osobliwie dla rozprawy Czeskich heretyków / którzy na  
Concilium byli przyięci. Miał do nich Julian Aardynat Posel Papie-  
skiego przemówił / do zgody ich z Arociółem prowadząc. O czterech arty-  
kulach chciał rozprawić / i do pokoju przystąpić niechcieli / ażby cztery ich  
proposycje i zdania przyjęte były / to jest o zażywaniu Sakramentu pod o-  
biemą osobami; o wolnym przepowiadaniu Słowa Bożego; o panowaniu  
i trzymaniu dobre Duchownych za broniem; o naprawie złych obyczajów /  
Wtedy po datemnych wielu dni dysputacjach / o tych czterech materjach  
milił mądrze / poważnie / i dowodów gruntownych pełne orące; na to wysta-  
wieni Teologowie. Naprzód o Komunię pod obiemą osobami miał mo-  
we długa i uczona Jan de Ragusa Dominikan przez osm dni / odpowiadając  
heretykom strony tego. Po nim miał przez siedm dni mądro perorę / o  
poprawowaniu ławnych grzechów / przeciw Aaborytom Egidius Callerius  
Dzielnik Aameracenński. Potym Henryk Aalreisen Dominikan odpowie-  
dział na artykuł o wolności przepowiadania Słowa Bożego / o czym przez  
dwa dni perorował. Następnie Jan de Polemar Archidiacon Aarcynonen-  
ski na artykuł heretycki de Civili Dominio Clericorum odpowiadał przez  
trzy dni / wszyscy zanie / uczenie / gruntownie / do podziwienia słuchających.  
I potym w ten sposób z niemi zgodę Bazylejskich Oyców Postowie uczyni-  
li do Pragi zaskani. Naprzód im pozwolono zażywania Ewii Pąskiej / ale  
tylko dorosłym byle się tylko w ceremoniach Azymistich zgadzali / i wyznawali  
że pod obiemą osobami jest cały Chrystus; i żeby tych nie prześladowali / Eto-  
rzy pod jedną osobą zażywają. O poprawowaniu zaś grzeszacych postanowi-  
li / aby ci to czynili / do których to należy. Także o kazaniach / aby te Eieza i Le-  
witowie miewali / otrzymawszy dozwolenie od swych Biskupów / następne o  
dobrach / że te mogą mieć Duchowni / urządzono. Arol tych Kondycyi po-  
koju nie przyjęli Aaboryta i Orphan.

2.  
Czego się Hussi-  
te domagali.

3.  
Zbiłano wadrze-  
ich cztery Arty-  
kuly.

4.  
Odpowiedź na  
nie Oycow.

5.  
Znowu Basile-  
ses na Papieża

A że Bazylejscy Oycowie wpá-  
stąpienie na nie; gdy Papież swym Postom dał na ich rozgrzeszenie od cen-  
sur / wladzał Basileenses nie tylko tey łaski nie przyjęli / ale od Papiejskich Po-  
słom stronili / i dekrety Papiejskie / wydane na Zygmunta i Wilełma Eieze  
Bawarskie o obrone Concilium tego / śmieli kassować. Cieszyli się też z tego /  
że Papieża przycisnęli do przywrocenia Bazylei miastu Concilium; i domá-  
gali

gac się poczęli / aby się Concilio Papież poddał: ale on śmiereć raczej obierał /  
niżby powagę od Chrystusa wziętą miał im poddawać i ponizac. Zaczę-  
Basileenses na sessyi iedenastej nakazali mu / aby na Concilium przyięchal / abo  
Posły swe przysłał; a jeśli by się chciał zerwać / abo miewać mu odmienić /  
grozili mu złożeniem z Papieństwa. Na to przydali / że wolno Aardynaa-  
lom być na Concilium przeciw woli Papiejskiej / i chcieli sądy spraw publi-  
cznych i prywatnych osiadować / czego im Papież zakazał / ale żeby tylko o  
wykorzenieniu heretyki / i uspokoieniu Panów Chrześcianstkich / i o poprawie  
obyczajów traktowali / gdyż na to tylko Concilium postanowione było: oni  
jednak tego nie słuchali.

Gdy zaś Zygmunta na Koronacyę chciał iść do Rzymu / że był po-  
deyżrzany Eugeniuszowi dla przyiaźni z Bazylejskimi Oycy / i Philipem Me-  
dyolańskim; nie dopuściło mu za Seny wojsko Papiejskie i Florentskie drogi  
i przeiaźdu. Wtedy tedy chcąc się z Papieżem zgodzić / do Witerbu przyia-  
chać obiecał / aby tam się pokłonił Namieśnikowi Chrystusowemu / i  
przysięgę według zwyczajów oddał o wykorzenieniu heretyków / nietrzyma-  
niu przysięg z niebożnemi / o broniem powagi Papiejskiej i praw Aro-  
ciola Azymistkiego / ic. Wystał tedy dwu Aardynalów Eugeniusz do nie-  
go / zapraszając go do Rzymu. Prowadzili go ci Aardynali do Witerbu /  
potym do Rzymu / gdzie go na śpiopiach Arociola Świętego Piotra zje-  
łal Papież i do pocławowania przypuścił. Tam po przysiędze zwyczajnej  
Cesarzem był Koronowany / i tak w Koronie Papieżowi na koniu iadacemu /  
na kółka Erolów strzemi u konia trzymał / a potym na konia wsiadł / po  
lewey stronie z Papieżem iachal / i aż pod gmachem Aberyana się pożegnali.  
Potwierdził po Koronacyi przywileje Kościelne od Fryderyka II. i Aaro-  
la IV. nadane. Z Rzymu odprowadził go Vrsinus. Do Mantuy gdy Ce-  
sarz przyięchal / gdzie Panem był Gonzaga / nadał mu godność i tytuł  
Maregrabie.

Tym czasem w Bazylei śle sły rzeczy. Chcieli ci tam Oycowie / aby  
Papież wyznał / że to Concilium słusnie w Bazylei zastrzymane / i jeśli by na-  
ich wola nie przysłał / grozili mu złożeniem z Papieństwa / i dekret wydali / a-  
by go nikt nie słuchał Concilium rozrywającego / i upomnieli go / aby we-  
dni. Śesćdziesiąt ten swy dekret kassował. Ale Papież ich sprawy / or-  
dynacye i dekreta raczej kassował / i wydane od nich przeciw Papieżowi i  
Aardynalom sentencye; i żeby / cokolwiek postanowili proz tego / na co ma-  
to pozwolenie od Papieża / to wszystko żadney wagi nie było. Lecz gdy po-  
tym przecie iako na contumacem Papieża dekretowali / oparli się im Wilełm  
Eieze Bawarskie imieniem Cesarzkim / i Cesarz sam do Bazylei przyięchal /  
wsy / swoia powaga te niezgody uspokoił; zaczął Papież napominał ich / a-  
by na pomnożenie dobra Chrześcianstkiego z nim swe prace złożyli. Ale  
niecierze się z nim polednali / zmyślając iakby ich Papież zdrada chciał po-  
konać; i Philipa Medyolańskiego nań wsadził / który zestął Sortebrachiusa  
z wojskiem na Papieża / na odbieranie miast Papieżowi z woli Bazyleensów.  
Ten to jest Sortebrachius / który przedtem za Arociół Azymistki wojował /  
ale gdy się od Papieża oderwał do Philipa Medyolańskiego / i zamyślał po-  
mac Papieża / miała o nim widzenie Święta Franciszka / gdy z okna w niebo  
patrzeć obaczyła / a Włochom leżącego smoka / płomienie z paszczki wybu-  
chającego / około którego wiele ludzi pięci oboley widzieli / i czarna chępio-  
tego sie / że wojska miał w swojej mocy; i zaczął tey obawioną że przez  
smoka znaczył się Sortebrachius / który też przez pontem Milvium pod mury  
Azymistkie iść był podiachal; i wiele miast Papieżowi odebrał / i w Spole-  
tanskim Kieście niekiedy zestął Wodzowie / tak / że się przed Zygmuntem u-  
starał na Concilium Eugeniusz / które mu tak wiele złego przyczynę było.  
Alfons też Arol Aragonski z wielką armatą / i wielu Panów na swoje stro-  
ne przeciagnął / wtargnął w Krolestwo Neapolitańskie; ale Papież przez  
Posła swego Biskupa Bonkordyjskiego między Alfonssem i Joanną / do Eu-  
geniusza się uciekał / pokoy na dziesięć lat siedział.

6.  
Cesarzowi bró-  
nia drogi ka Rzy-  
monu Florenty-  
ty.

7.  
Koronowany Zy-  
gmunt w Rzymie  
od Eugeniusza.

8.  
Gonzaga Maregr-  
bia Cesarz rzy-  
m.

9.  
Utraczone Bazy-  
leensow uporna z  
Eugeniuszem.

Sortebrachius  
na z wojskiem  
spuszczony.

Widzenie o nim  
Świętej Francisz-  
zki.



10. S. Laurentius  
Iustinianus-Bi-  
suprem od Euge-  
niusa uczyniany.

Uczynił też Eugeniusz Biskupem Świętego Laurentego Justynianus Biskupem od Euge-  
niusa uczyniany. Krory sie z tego barzo wymawiał; i wielkiem podeśłym; i niesposobnością do  
tey godności; ale od Papieża nadzieia dobra napelniony przysiał Biskupa  
swoego Wincentyńskiego; gdzie wszystko odnowił; i karność kościelną przywró-  
cił; Alastorow pietnascie przydał; dom swoy ubogim otworzył; a swoim  
pokrewnym dwa tylko chleby na Wielkanoc i na Boze Narodzenie dawał.  
Gdy go zaś pokrewny ieden prosił o posag dla córki; rzekł mu: Miałym  
sie nie bedzieś kontentować; a wielec dawaj; wielom uyme dla ciebie iedne-  
go; a ia co mam; to mi raczy na żywność ubogich dać. Aż dościół; nie na tre-  
wienie włosow i perły; z którym odpusć; zec nie dam. Tenże Święty Biskup  
miał naukę sobie od Boga cudownie wiano; bo tylko sie obiecował; był nau-  
czył; a potym wielom zrownal mądrym kościelnym Pisarzem.

11. S. Lidwina umie-  
ra.

Tego roku Święta Lidwina Panna po bolach roznych w chorobie przez  
lat trzydzieści i ośm wycierpianych; do nieba jest przeniesiona; mając lat  
przedziesiat. Z młodu na łodzi sie rostraciwszy zebro złamała; i od Leż-  
rzow opuśczonej tak w bolach wrzodami zepszona trwała aż do lat trzy-  
dziestu ośmiu; umocniona w boleściach rozmyślaniem Młeki Pańskiej.  
wiele lat bez pokarmu; samym tylko Najsłodszyim Sakramentem; i bez  
śnu przetrwała. Anioła swego widywała; krory też iey dał popielec. Gdy  
lażki; krora wiec zaskone przy łozku przyciągała; albo odśtaniała; nie nalazła;  
Aniol iey drewno z Raju na lażki przyniósł; dżiwna wonność wydająca.  
Mówiła wiec; że nie maś takiego bolu i utrapienia; kroregoby za nie nie  
miała; byle Anioła widziała. Jeden chcac ię rozgniewac; a nie mogac  
w twarz iey plunac; a Lidwina go za to podarunkiem obekata. Drugi  
zbraniąc sie przeloznictwem; na nie obrany; iey sie radził; czy ie przysięc; od-  
powiedziała: Godności sie chron; ale ciężaru pod posłuszeństwem sie nie  
chron; iesli siły po temu. Gdy iey na rzeczach potrzebnych schodziło; ma-  
wiała: Dość ma; kto sie tym co ma; kontentuje. Że sie przed oczyma ludz-  
kimi kryła; dżiwna piekność na iey twarzy po śmierci była; tak; iż widze-  
niem iey ludzie nasyć sie nie mogli. Chrystus sie iey na Krzyżu pokaza-  
wszy; w hostyo sie odmienil; krora widzieli i ludzie z promieniami okolo; a  
na boku Krucyfikę kruple krwawa. Duchowny ieden prosił iey; aby za iey  
przeżyyna Pan Bog oddalił od niego; w czym mu sie nie podobal; modliła  
sie zań; i ochrapiał; bo z głosu miał prozne upodobanie. Widziała raz ko-  
rone kostowną; ale nie dokonezoną; lecz gdy Pan ieden z balastro przysie-  
dy dżiwnie ię utrapil; Aniol iey potym powiedział; iż przez to ową koronę  
na dokonezona. Przed śmiercią widziała Chrystusa Paną z Przenay-  
świętą Młotką swoją; i ze dwunastą Apostołami; i on iey sam dał ostatnie  
pomazanie Olejem Świętym.

12. Zakonu Mniszek  
Turris specula-  
ris; albo oblata-  
rum, Święta  
Francyška Eufu-  
dorka.

Zaczol sie tego czasu Zakon Mniszek Turris Specularis, od Świętey  
Francyšky Rzymianki postanowiony; nie tednym ztawieniem do tego postar-  
nowienia przywiedzionej; krorego też Regule w zachwyceniu wzięła od Bo-  
gą; a Najsłodsza Panna ię z innymi Siostrami sęro złota na znak opieki  
swoey pokrywala. Potwierdził ten Zakon Eugeniusz Papież; i tytuł nadał  
Oblatarum Ordinis Montis Oliveti.

13. Amedeus Xra-  
żę na pustynia  
idzie.

Amedeus też VIII Kieze Sabaudyi z sześciu innymi zacnymi Pany na pu-  
stynia sie udał; gdzie był przedtym piękne siedm mieszkania wybudował; i  
był tam przez ośm lat; Synom Państwo zostawiwszy; lub im bez swoey pora-  
dy nie czynić nie kazał. Nawiedzał go Albergatus Barydynal; i chacie sie  
dżiwował. Potym pod Schizma Bazyleykie obrany był Papieżem; Felis  
nazwany; co mu obiecowaly Cesarownice; ruszając o zlozeniu Eugeniusza od  
Bazylenfow.

14. Deszcze usmierzo-  
ne wżymaniem  
Najświętszej Pan-  
ny.

Gdy Bononia dla deszczow ustawicznych o urodzaje polne sie bała; Bli-  
skapich; S. Mikolay Albergatus Barydynal; na usmierzenie niepogody; naka-  
zał processyę wszystkim po mieście z Obrazem Najsłodszeey Panny od Swie-  
tego Łukasza namalowanym; krory maie Mniszki na gorze Gwardyi; i za-  
raz po processyi pogoda nastąpiła. Zatem tam ustawiono; aby co rok  
z tym

z tym Obrazem processyę czyniono na trzy dni Arzyzowe. Ten Obraz był  
w Carogrodzie w Asciele Sophy; krory gdy za czasu Kommena Manuela; Obraz iey od 8.  
a na Zachodzie Fryderyka Enobarba; Greczyn ieden tam zaiachawszy; obaczył; Łukasza malowa-  
widział tam taki podpis; Obraz ten malowany od Świętego Łukasza; do ny cudowny.  
Asciolai; krory na gorze Gwardyi wybudowany; ma bydź zaniestony na Na gorze Gwar-  
dii. Oltarz ku uczczeniu. A gdy sie pytał; gdzieby to miejsce było; niewiedzieli.  
li. Prosił tedy tam Kiezy tamiecznych; aby mu on Obraz dali; a on obie-  
cał miejsce tego nie znátomego szukać; i uprosił. Przez sen tedy napo-  
mniony; iako pisze Carolus Sigonius; aby we Włoszech góry Gwardyi szukał.  
Do Rzymu sie naprzod dla wiadomości udał; tam trefunkiem z iednego  
Bononczykę zrozumiał; że ta góra pod Bononią jest; i tak tam ow Obraz  
zaniestony; i mile przytęty; a przez trzy dni po mieście z nabożną processyą  
obnoszony; zanieston do Asciolai Świętego Łukasza na gorze Gwardyi; i  
na wielkim Oltarzu położony; gdzie wiele cudami słynął. Ten Obraz w  
Processyach nosić zwykli Alerycy Apostolscy; krorych Jezuatami zowią.  
To dżiwna; że gdy nieczyście niewiasty prosiły; aby im ten Obraz pokazano;  
przy nich otworzyć go nie mogli; i tak widzieć sie im nie dał; skoro ode-  
śli; bez trudności go otworzono.

3 Arzyzakami woynę znowu Polacy mieli; i posilki od Czechow prze-  
ciw zdaniu Biskupow przywołane. Wzięli Arzyzakom w Marchii Polacy  
dwanaście miast obronnych; Pomerania spustoszyli; tak że tylko czternaście  
wsi zostało między ieziorami; a tak wiele poimanych było; że za dwa złote  
ich przedawano; albo wykupowano; a niewiasty wolno przez Wisle odesłane;  
co w Polakach i nieprzyjaciela chwalił. To też wielka; że od Czechow nie  
zaráżili sie Polacy; mając ich w posilkach; ale ich niewierność poznawszy; i  
niezbożność; bardziej ię sobie obrzydili.

W Łuzytani Jan pierwszy tego imienia Krol umarł; dla godnych pa-  
mieci spraw nazwany Rex bona memoria, krory i tych; co sie nań sprzyścieli;  
teście wiec udarował. Alastor Bataleński Bazyndziejtom wystawił; Se-  
prey miasta obronnego Maurytanckiego; przy morzu Gadytanckim leżacego;  
iednego dnia dostał; i wiare Baticke tam wprowadził.

Phillip też Kieze Burgundyonow do Baplice Dymionenskiej hostyo  
Święto pokłoty i skrawiona; na krorey był wyrzany zbawiciel nash na  
tronie siedzący; przesił; na krorey uczczenie Ludwik iedenasty Krol; zdro-  
wie odebrawszy; koronę tam zaskal; krora był w Rhemis koronowany; krora  
też tam nad hostyo Święte zostawa.

Rok Pański 1434. Eugeniusza IV. 4. Zygmunt-  
ta Cesarza 24. Jana VII. Paleologa 12.

Przyiał Posły Eugeniusz od Zygmuntę Cesarza i Krola Francuskiego; i  
Pod Philipą Burgundą; krory go prosili; aby sposob umowiony na sessyi  
sternastey od Bazylenckich Oycow uczyniony; przysiał; to też; aby dekre-  
tow swych odstąpił; krorem i acta Bazyleykie kassował; żeby censury zniost  
na trzymających sie Bazyleykiej fakcyi wydane; żeby do Barydynalstwa nie-  
krorych przypuscił; a między temi Bapranike. Ale Eugeniusz to  
przed tym poselstwem uczynił; dla pokoiu nieco z majątatu spuszczać; i  
Bapranike; co był appellował do Concilium od Eugeniusza; i wielka powa-  
ge Concilio przysnał; krzacego sie iuz Papieżowi i iego honoru bronić obie-  
cajacego przywrócił na Barydynalstwo; także pozwoili; aby sie ciągnęło Con-  
cilium w Bazyli; i censury zniost z Bazylenfow. I lub przysnał; że im  
dość uczynił; przecie drudzy nań zdrady knowali; i o zrucentiu iego zamysła-  
li za takim sprzeciwieniem. Nad to naradzali sie; czy mieli przysiać Posły Pa-  
piekie; a choć ich przypusćili; przecie sobie Praesides na Concilium przeciw-  
wypczaiowi obrali; a tylko pod kondycjami niektórymi Posłom Papieskim  
prezydencyę pozwalając; sine iurisdictione coactiva, i żeby co przez deputacyę  
uchwalono; iesliby pierwszy Prezydent nie konkludował; albo inşy; aby to  
mogli



3. Dekret Concilium Wiedenskiego pochwalony. mogli uczynić blizszy Pralat abo inst. Na sessyi dziewiętnastej postanowiono / aby Dycezani wystawiali listu uzonych / ktorzyby Żydow i niewiernych Ektę razę do roku wiary ucyli; dla tego Concilium Wiedenskiego dekret wznowiony o uczeniu ięzykow w szkołach / Żydowskiego / Arabskiego / Chaldayckiego / Greckiego; i żeby Rzadcy i dozorczy nauk przysięgali / urząd ten biorąc / a zachowaniu tej Konstytucyi. Pozwalało też tym / ktorzy się chcą nawrócić / lub cudze oddać winni / jeśli iednakże nie mają tych / czyje są rzeczy / aby to sami trzymali.

4. Grecy niechęć w Bazylei Concilium. Na też sessya Grecy Postowie / ktorzych był Eugeniusz na złączenie się z Rósciolem przyzwali / przysłał / to jest Dymitr Paleologus / Isydor Opat Alastoru Świętego Dymitra / i Jan Dissiparus. Ci o przeniesienie Concilium do Carogrodu nalegali; a gdy niechcieli Basileenses tylko w Bazylei / Grecy się wymawiali / że Cesarz ich i Patriarcha tego mietyca nie obrali; sątym woleli Basileenses sumpt Grekom na drogę i przyjazd do Bazylei obiećować w pieniądząch / wpoiażdżie morskim na siedmdset osób / wchodzący / i obrone Carogrodu w niebytności Jana ich Cesarza / gdyby był na Concilium. Propono Eugeniusza o tej umowy potwierdzenie; i pozwoili / leż to namieniac / iż tej umowy nie mieli czynić bez Stolicy Apostolskiej. Na roz złączenie z Rósciolem zapraszał Papież Cesarza Trápezuntu i Ormian. Jana Paleologa do sukánia zjednoczenia z Rósciolem Rzymkim przycisnął Amurat Turczyn / ktorzy gdy Thessalonike oblegi / gdy go Paleolog prosił / aby tej dał pokoy / rzekł: dalszym / gdyby twoja była / ale że jest Wenetow / dobede iey / i dobył / choć się barzo broniono. Dla pomocy tedy Paleolog na unia z Rósciolem się naklonił / i Posły do Concilium wyprawił. Ale na tymże Concilium gdy się przenosili nad Papieża Basileenses / i dekret Concilium Konstancyjskiego; o worplwym Papieżu / potwierdzali na prawdziwego Papieża; Albericus Bąrdyna / ktorzy był przy tym / sprzeciwili się im w tym; i starali się / aby ten dekret był wyrzucony / i protestowali się *de nullitate actus*, abo o nieważności tego dekretu; i żeby nie przeciw powadze i cęci Stolicy Apostolskiej nie stanowili / upominal imieniem Papieskim: przeto go od siebie wyprawili / i Posła do Eugeniusza i Panow innych na zgodzenie ich / i dwu innych Posłow *Universalis Ecclesie* uczynili do Włoch na uspokojenie / co było przeciw powadze Eugeniusza. Obrzili się Papież ich postępkami / i Albericą do nich posłał / i kazał mu być przy wszystkich ich aktach / i im przysięgać.

5. Rzymskie też rozruchy Papieża trapiły. bo Rzymianie / że się im sprzy / krzyły niażdy Sortebrachiusa / bunt wszczęli / i rzadę miasta Papieżowi / i Zamek Adriani / i Ostyński odbierać chcieli / i tego się u niego domagali / a za obśdem abo zastawą chcieli Bąrdyna Bąndulmeryusa Synowca Papieskiego / ktorego przez gwałt dostali i wzięli: Pałac też Papieski oblegli / i Philipowi Medyolańskiemu Eizecię się poddać chcieli; tak iż po Mniszku musiał Papież przebrawszy się uchodzić Tybrem / i zatachał do Florencyi: a za nim wyprawiona pogonta / i ledwie tej uszedł: Philip też Medyolański sześć galei nagotował na niego / choć poimánego przesiłać do Bazylei. I lub potym niektorzy Rzymianie usprawiedliwiali się Papieżowi / ktorzych on laskawie kazał z ławcy rozgzeszać; iednakże drudzy Posłow do Concilium wyprawili / i z nim się na Papieża złączyli / kalumnie nan kladąc. Atoli gdy *Atellesius* i *Vrsinus* Biskupi woysko Papieskie do Rzymu wprowadzili / a drudzy Papiescy z gmachu Adryanowego przybyli / miasto Papieskie władzy przywrócone / i Bąrdyna uwolniony / *Capitolium* żołnierzem osadzony / i pokoy się wrocil nad spodzianie; iednakże herst tej Komuracyi Poncellatus obiefony. Sztuka na Rzymianie zaszedł Antoni *Kidius* Bąrdca Rzymskiego Zamek: żołnierza iednego namowil / aby się dał Rzymianom poimać / i żeby im obiećował Anroniego zabić / i Zamek im poddać. Wyznił tak / dał się poimać / obiecał; potym do Zamek puszony / iakoby to zrobiwszy / co obiecał / zabitego niby Antoniego sary im pokazując / kaze im wnieść do Zamek. Wesoło zacnych Rzymian ze sto / a drugich odstrzelano / a stu owych poimano. Gdy to postrzegł Rzymianie / dla uwolnienia stu o-

wych /

wych / i siebie poddali. W Czechach niezgoda była między heretykami. Taborita i Orphanie nie zgadzali się z Praskiemu Kalikrykami. Ciz Taborita niechcieli zgody z Karolikami / i Pilzne ich miasto oblegli / na z soba w Czechach. Ktorzy Pilznianie dali Meynardowi osm tysięcy czerwonych złotych na zechach. branie żołnierza / a Meynard wpadł do Starego miasta w Pradze / uderzył tam na Taborytow i Orphanow. Nad to Taborita w Nowym mieście w Pradze niechce się poddać urzędowi / bitwe tam stoczyli / i padło ludu roznego na dwa tysiące. Procopius też Rasus / co był oblegił Pilzne / na Pragę się puscil / i bitwe z nimi miał między Broda i Burym / gdzie Taborytow zbito na trzysta tysięcy / i Prokop ich Woda zabity / a siedmdset poimał / a Taborita zbito od no / ostatek Taborytow i Orphanow spalono w gumnach. Po tej klesce Zygmunt Cesarz do swego posłuszeństwa Czechow przez Posły przeciągał / i obiecał do Rarysbony do niego Posłow dla uczynienia pokoju wyprawić / i tak się stało / że mu się poddali.

Umiał tego roku Władysław Jagello Arrol Polski / Sakramentami Świętymi opatrzon / wyltkim odpuszczając i przeprasząc. Niechowiła dla nawrocenia za tego staraniem Litwy i Żmudzi do Wiary Karolickiej / zowie go tych narodow Apostolem / i ktorzych nad trzydzieści tysięcy do Wiary nawrocił. I innymi sposobami chwale Bożę pomnażał: bo w Wilnie i w Mednicy Róscioły fundował / i w Lublinie Róscioł Brygidkom wystawił. Tak był hojny / że Marcin Papież iego dąrowizny niektóre kazał kassować Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu. Wode piał: o stroj nie dbał: w modlitwie się kochał / ktore długo klegać czynił. Były zan epekwie i ofiary na Concilium. Po nim pánował w Polsce Syn iego starszy Władysław trzeci / ktorzy Papieżowi przez Posły swe we Florencyi posłuszeństwo oddał. Niektorzy Pánowie nie radzili go koronować tak młodo abo *impuberem*, i że mu trudno przysięgać; ale to zbito / pokazawszy w Rósciole Arakowski Obraz Bązimierza Wielkiego / Arrola młodziuchno namalowanego; lub przysięga odłożona do lat wiekszych. Matka z Pánami niektorzy i Duchownemi miała tym czasem rzodzić krolestwem / a ci co chcieli rzeczy mieszać / pretko poumierali / drudzy się obaczyl.

Gdy na Eugeniusza się byli spiknili Rolumnowie / Philip Medyolański i Basileenses / Posły swe do niego wysłał Alfons Arrol Aragonow / ofiarując mu się ku pomocy / i prosić go / aby się pod te zamieszania do iego Aragonu przeniósł / obiećując mu wszelkę cześć i wygode. Oznaymil mu też / iż Basileenses chcą dowiesć / że iego obranie na Papieństwo nie prawe było / iż od Eklecy odstrychniono należących do niego Bąrdynałow od Martina Papieża uczynionych. Nad to mu oznaymili / że Basileenses pisali do niego / aby dochody Papieskie na potrzeby Concilij pozwoili Poborcóm wybierać. Tak się kazał Alfons Papieżowi / zabiegając o krolestwo Neapolskie; bo umiał był Ludwik Syn przysposobiony od Joanny. Przysiachali też goz czasu Posłowie Dunscy i Szwedcy do Bazylejskiego Concilium na tych / co uwlażali Zakonowi od S. Brygitty postanowionemu / i iey rewelacyom. Cyzano o tym list Byska Arrola i Biskupow.

### Rok Pański 1435. Eugeniusza IV. 5. Zygmunt 25. Jana VII. Paleologa 13.

Ugneto się Concilium w Bazylei / ktore na sessyi dwudziestej / prawą i kłarania postanowiło na Eiezy nieczystych / i nalożnice mających. Na sessyi dwudziestej pierwszej / o Duchownych stroiu / skromności / nabożenstwie / ustawy uczynione / żeby wstawali na Gloria Patri / a na imie *IESVS* głowe naklaniali. Na dwudziestej wtorej sessyi / potępione są Eiegi Augustyna Romana Arcybiskupa Nazareńskiego / w ktorzych te błędy były: że Chrystus codzien grzeszył / i codzien grzeszył: że nie wszyscy usprawiedliwieni / są członkami Chrystusowemi / tylko co zapewne zbawieni będą: że ludzka Natura w Chrystusie jest Persona Chrystusowa i Persona Słowa:

Cie

że natura



ie Natura ludzka w Chrystusie jest dla unij Personalney prawdziwie Bogiem przyrodzonym i prawdziwym: że Chrystus tak wola swego stworzonego kocha sie w Naturze ludzkiej i tak w Naturze Boskiej: że dwie Natury w Chrystusie są rowney miłości godne dla spolney Osoby: że Dusza Chrystusowa tak widzi Boga i tak Bóg siebie samego. Poty dobrze Basileenses: ale to przeciw Stolicy Apostolskiej: że dekrety wydali: Eterym iey dochodow umniejszyli: do siebie ie ślagnąc: na co sie Posłowie Papiescy sprzeciwili. Nad to od siebie do nikogo appellować nie dopuszczali: i takie appellacje Passowali. Starał sie też Jan Paleolog do Bazyli przećgnąć: i w tym sie sprzeciwiając Papieżowi nakłaniającemu sie do Czarogrodu na Concilium dla siedniedzenia Grekow. Ale Paleolog nie dał sie im namówić do Bazyli: lecz nalegał przez Posły: przynajmniej o miejsce we Włoszech: aby m. rzu. Nad to gdy Zygmunta miał do Tylawy iść: na uspołnienie Czechow: Bazylijscy Oycowie mu podali: czego im miał pozwolić: czego nie. A że pozwalali Czechom Komunii pod obiema osobami: bolal i na to Papież.

Miedzy Karolem Francuzem i Henrykiem Anglikiem ieszce niepokój: że były o Krolestwo Francuskie. Papież na ich uspołnienie posłał Alberga: a Bardiynal: a drugi był Bardiynal na roz od Concilium Bazylijskiego. Szad tedy urządzono na ugode w Arebacie: gdzie było wiele Biskupow i Pánow z obojey strony. Tam po mowie Alberga do zgody zachęcającego: na przod Angli imieniem Karola swego ustępowali: cokolwiek Karol ich miał we Francji do rzeki Ligery: i żeby przemianą miast była z obu stron: według tego: i takoby sie pozyszczyły: byż zdalo: że Francuzowie też Anglikom ustępowali: cokolwiek miał Karol w Aquitanii: i takie Kieśtwo Normanii: i: ednak żeby sie Karolem Frankow Anglik nie pisał. A gdy Anglikowie te nie ustępowali: ale: żeby Karol Francuski był Anglikow *Vasallus*, abo żeby z łaski i pozwolenia tego trzymał: i esliby Eterę część Krolestwa chciał trzymać: a potym nie nie uczyniwszy: odiachali Angli. W tym wielu zacnych Pánow do nog upadając Philipowi Burgundyskiemu: prosili: aby Karol: wt Francuskiemu odpuszczał zaboystwo swego Oycy: za Eterę teraz Karol bolele: na takie prośby przepuszczał pewnymi kondycjami. Miedzy temi było też to: żeby Baplice Karol wybudował w Rosciele Monksolijskim: gdzie: by zawsze Misie były za umarłych: i Błaskor Bartzow z dochodami na trzynastu Mníchow: a przy grobie zabitego aby fundował Misie Requiala ne: i codzien śpiewane: nad to aby nagrodił skody tego zaboystwa: i aby ci byli Karani: Eterzy byli przy Karolu na tym zaboystwie. Gdy tak pokoy stanoł: Philip do Karola Angielskiego pisał to mu oznajmując: i do pokoyu z Karolem go namawiając: ale poselstwo z gniewem przylet: i z nieszczęm odprawione.

Nowaryjski Biskup też na to sie odważył: będąc Posłem od Philipa Medypolańskiego Etercia do Eugeniusza na traktat o pokoyu wyprawiony: że chciał poimac Papieża: gdy był za murami w Rosciele Swietego Antoniego we Florencji. Jednak że sie tego wielom zwierzył: na to z soba ich namawiając: wydało sie to: i listy Eterod przeist: zaczął Karano winne o te koniuracye. Biskupa jednak Nowaryjskiego o to obwintonego: i przyznawającego sie: Papież żywotem darował na przyczynie Alberga.

Joanna Karolowa Neapolitanska tego roku umarła: w grobie nie barto wspaniałym pochowana: i tak chciała: w Rosciele Nayswietsey Panny: Eterey sie Cerką zwała. Po nley Sycylia bliższa wrocila sie do Papieskiego Panstwa: Eterę on Janowi Witelleskowi Biskupowi Recynetenkiemu do rzadow poddał. Karol Neapolscy Pánowie: tegoż dnia: gdy Joanna umarła: obrali Bepnastu Konsyliarzow: Eterzy zmysloni iey testament podpisali: w Eterym uczynili dziedzicem Krolestwa Renata z Karolow Francuz: Eterch idacego: Brata Ludwika zmarłego za Syna przysposobionego od Joanny: a z Karbu: w Eterym zostawila pulcoraktoe sto tysięcy czerwonych złotych: na miasto przywłaszczyli sobie przedziesiat tysięcy niby z testamentu Karolow. Ale nie jedno zdanie było Pánow i ludu: bo niektórzy obrali:

nt rzadami Andegawenckimi: raczej chcieli Alfonsa Karola i z Sycylią go wolali: Aprutyński zaś niechcieli tylko tego: Eterego Papież podał. Gdy Neapolitanci chcieli mieć Karolem Renata: i do niego wyprawili: aby przyjechał na Krolestwo: Alfons też o tymże awizowany z chęcią to przyjmował: i wojsko zebrał: z Eterym sie do Krolestwa Neapolitanskiego morzem wybrał. Ze jednak chciał pierwey dostać Biatery drogami Kuptami Genuency: Eter bogatey: Genuencyktowie o swoje sie bojąc: a Krolestwa Bataunom nie zyszc: woda sie nań wyprawili: i z nim sie bili. Trzy swoje galery z żołnierzmi odłączyli od inshych: Eter: że sie zdalo Alfonsowi: i takoby uciekał: gdy na inshę uderzył: owe trzy z tyłu przyleciawszy zbili Alfonsow wojsko: i proz Korzysci wielkiej poimali Karola Alfonsa i Janą Karola Neapolitanską: i tak ci co oblegli byli Biatery: to styśac: odstąpili od miasta: a Biatetani z miastą wypadli: oboz Krolewski wzięli: za Eterę zwycięstwo Genua: trzy dni processye czynila na podziękowanie Pánu Bogu: i dorocznie roz na Karala. Dniem przedtym: niż Karolowie poimani: dzwon w hispanii od Cesarawgusy mil trzydzieści sześć nad Iberem rzekę sam ządzwonil: i zno wy: kiedy od Philipa byli wolno puszczeni. Eter to Philip Medypolański Wicekomes Karat tych Karolow poimanych sobie do Medypolany przywieść: i myślac: i tak sie z niemi miał obeysć: obrat sobie raczej ich pięknie przypieć: i bogato udarowanych puszcć: i tak Alfonsowi obiecal do Krolestwa Neapolitanskiego wojskiem dopomocy: zwłaszcza: iż Renatowa Żona Izabela przez Genua i Biatery do Neapolu iść była dołączala od Właz wyprawio na: z pomocą Eugeniusza Papieża: i Karola zaś Nawarry odesłał Philip do hispanii: gdzie miał Aragonie rzodzić. Tu iść wielkie utrapienie Eugeniuszowi z strony Alfonsa: Eter nie miało żadnego prawa na Krolestwo Neapolitanskie: na nie sie Karal: a Papież na Renata Eterę Lotaryngij raczej sie naklonil: za Eterym też Philipa Burgundę: u Eterego był poimany: prosił: aby go uwolnił. To była dziwna: że przed poimaniem: gdy bitwe miał stoczyc z Burgundami: iego chorogwie sie chwilały na te i na owe stronie: a Burgundowe nie tak: abo mu swoi sie ruszyli: a on przecie siedl na nieprzyjaciela z swemi: Eterych miał trzydzieści i osm tysięcy: ale go pięć tysięcy zbili: i sto osm chorogwi iego wiaterych: a Burgundow tylko siedm set zginelo.

W Bazyli umarł Jan Polender Biskup Bazylijskiego: tam na Concilium przywołany: Eteremu sie po śmierci dziwowano: paterzce na pancerz i Eterzy żelazny na ciele tego: i powroz ze trzydzieści wężami.

W hispanii Biskup Właski Biskup Palentyńskiego zabił Eucharz tego Salony: Eterę zawięzł z Etem sekowatym chodząc: pytany na co go nosił: mowil: że na Biskupa: i tak uczynił: gdy nim głowe Biskupa zdruzgotal.

W Dycezyi Bonstancyjskiej pokrewni gdy ledne Panienke chcieli za Mąz wydać: ona niechciała: Chrystusowi poslubiona sie byż mieniac. Zazyla w tym i Eterza lednego: aby Stryia iey namawiał: żeby w czystości żyć iey dopuszcil. Gdy nie i to nie pomogło: ona sie do swego Oblubienca Chrystusa udala: żeby to w tym ratował. Zaraz smiertelnie zachorowala: i mowila do drugich: Prosilam was: abyscie mie przy czystości Boga obiecane zachowali: a niechcicie: lepszy moy Oblubieniec Chrystus: Eterę mie przy nley zachowa: i dnia drugiego mie z tego ciała wezmie: i tak do lez przyprowadzwszy pokrewnych: nazajutrz swiatobliwie umarla.

## Rok Pański 1436. Eugeniusza IV. 6. Zygmunta Cesarza 26. Jana Paleologa 14.

W Bazyli: coraz to gorzej. Na sessyi dwudziestej trzeciey: i takoby Papieża nie było: o tym sie naradzali: eoby miał nowy Papież obrać: ny obiecować: czynić: zaniechać: cheć Papiesko powage znieść: i poniszc: takze o Bardiynalach niektore dekrety Enowali. I uradzili: aby Papież nowy i każdy przysobiecal Concilia generalne zachowywać: żeby rzadził z po-



rada Bąrdynalowi żeby po ktemnych ad tertium gradum nie dawał na godności/ żeby Bąrdynalowi nad dwudziestu czterech nie obierał: żeby w dzień Koronacji tego pewne mu napomnienia dawano. Z Grekami rozprawę na przyszły rok odwiekli/ i obiecali uczynionego nakładu na nich/ to jest na Jana Paleologa i na siedmiuset wydanego/ nie odyktować/ na których też; temu/ Któryby cokolwiek dał/ odpusty nadali; przywłaszczając w tym sobie dając także postępi Bazyleńskow/ i rzadu Kościelnego od Chęstusa postanowionego znośenie; z porady Bąrdynalowi wypisał Arolom i Panom Chęstom Świętych Oycow i zwręzaiow chwalebnych/ i innych Conciliorum. Wiece Alonsa Arola Aragonńskiego/ Który się chciał mocą dobrać Kościelnemu Neapolitańskiemu/ Eugeniusz napominał/ aby Kościelnemu Kościelnemu sobie nie przywłaszczając/ albo iacze prawo na nie/ bez wojny pokazał; nad to mu censurami Kościelnymi groził; Alons w swych zamiślach trwał/ na Eugeniusza Bazyleńskow pozegnal/ i do nich Bernarda Serre wyprawił/ oznajmując/ iż tam chce wszystkich Duchownych ze swych Arolestw zebrać/ aby dekret Konstancyjski ponowili/ i tak aby Eugeniusz był zrzucony z Papieństwa. Następnie niekto miasta Papieństwa odbierał przez Antoniego Pizana/ Ktorego iednak Posel Papieński Jan Witelleschi Patriarcha Alexandryjski poimał/ i pokromił/ iako i Laurentego Bolumne przeciwnego Papieżowi przewyżczył.

2.  
Alons Krol Bazyleńskow na Eugeniusza podlega.

3.  
Kościół S. Pawła w Rzymie dany Benedyktynom

Odnawiony ten Kościół po rozwałkach.

4.  
Trefny sad Oficiariusz.

Eugeniusz Kościół S. Pawła w Rzymie od Konstancyj wybudowany dał Benedyktynom. Ten Kościół/ gdy Papież mieszkał w Awenionie/ bardzo był spustoszał; bo i dach na nim był upadł/ i rozwałki tylko były po wielkiej gwałcie/ gwałcie namiętności zostala/ gdzie się bywały. Tam ieden Pielgrzym będąc/ i widząc S. Pawła statue z mieczem/ rzekł: O Páwle/ na coś ten masz miecz. iaki to twój Kościół? tak się on starał? żałoby miecza tego na tych/ co tu o cie niedbaia. Żałoby ow Pielgrzym wyszedł/ i nie widziało go potem. Tędy Rzymianin/ potem uczyniony Bąrdynalem/ słytał te jego słowa/ i zlekły się żarzą/ do Papieża iachal/ i to mu powiadał. Papież żarzą na naprawę Kościoła tego się nakłonił/ i Klastoru: bo tam byli Benedyktyni Cluniacenses przed temi rozwałkami. Żałoby Papież Gabriela Bodelmeriusza Bąrdynala w ten czas/ a ten był zaś Papieżem Eugeniuszem IV. na przypilnowanie tej naprawy/ i odnowy Kościoła/ naznaczył. I tak Kościół z Alastorem odnowiony/ i dopiero tam Ludwik Opat Święty Justyny z Mnichami zaproszony z Padwi. przesłał on kęśnastu Mnichow/ a sam potem z dwiema tam mile przylety: i tak do pierwszej ozdoby tam rzeczy przywrócił Eugeniusz.

Gdy zaś Bononia do Papieża się wrociła/ uczynił tam Sędziem spraw Balczara Offidana Żołnierza. Ten zbrodniow naprzód sobie uymował/ i przysięzne sobie czynił/ aby mu innych wydali: a on wydanych tracił/ a pozostym i tych samych wydawców. Tamże iedne sprawy trefnie osadził. Bo gdy ieden tam zgubił worek ze trzema sty czerwonych złotych/ znalazł niedostatni słytać o jego zgubie/ oddał mu worek ze złotem. Lecz ow uskarżał się ze niedostawał iednego czerwonego złotego; i lub się znalazł wymawiał/ że ani odwiezował owego worka i wszystko oddał/ pozwał iednak znaleźć do Offidana o ieden czerwony złoty. Gdy się statecznie znalazł wymawiał/ że nie nie wstał/ Offidan tak dekretował: Ponieważ w twoim worku było trzy sta czerwonych złotych/ a w tym co on znalazł/ tylko dwieście dziesięćdziesiąt i dziewięć; nie twoje to tedy pieniądze/ Ktores zgubił ale tego innego; żałoby oddaj te znaleźć/ aby z nich iako niedostatni Corcki swe wyposazyl. Na tego Offidana wasn wielka była o to/ że Antoniego Bentiwoli/ Który do Bononii z wielką gwardyą przyjechał/ był podejrzan/ że miasto chce Kościółowi odebrać; Offidan go po przyścielisku przyjął i do siebie zaprosił. Ale gdy się mu stawiał Bentiwoli/ on go ścieć kazał; za co i na Eugeniusza zle potem serce miało/ lub on w to nie

wcho

wchodził; i dla tego/ gdy do Bononii miał ze Florencji wieść/ i chciał go poimać/ i ze wszystkiego słupić/ i na to Sforcy Bomesa namawiano; ale on się z tego tak bezbożnego uczynku wymowił; fakcy Bentiwoli. Jeż Offidan od tego Sforcy zginął. Bo gdy Offidan chciał go poimać/ sam iachal do Sforcy zmyśliwszy insha przygryne namiętności. Ale ze Sforcy powołał tego/ po co on przyjechał/ sam Offidana poimał/ i dał do więzienia; a potem z hat zwołanego w store świeżo bydła zawiadzał kazał/ gdzie go robactwo z store namnożone pożarło. To chwalebniejszą temu Sforcy Bomesowi: że gdy Bazanowy miasta dobył/ i dał Żołnierzom na korzyść/ tam iedną wielką urody poimano/ była przywieziona do Bononia przez Naysw: mesa. On zraniony uroda tej/ gdy zle zamyslał/ ona go przez Niepokąlanę Markę Bosa prosiła/ aby jej czystość wcale była. wtedy to prośba/ nie naruszona/ oblubiencomi jej oddał; wżym wysocę enora Sforcy była wychwalona

W Czechach Próżanie sprzyśleli się na Zygmunt/ chcąc go zgładzić. On się o tym dowiedziawszy/ bez tumultu dwudziestu i czterech przedniey fych poimał/ i o to sódzić i postinać kazał/ i tak te uciły zamysły. Ze zaś Czechowie nalegali/ aby na uspokojenie ich z Kościołem rzeczy umówione na Concilium Bazylejskim były potwierdzone/ w Iglawie na zieżdzie Cesarz i Postowie Concilij te potwierdzili/ gdzie też pozwolona Komunia pod sobami oboma. A że Jan Rokissana Hussita Kiedz tam Niso maide/ Komus tam dał także Komunię/ choć mu tego zabraniano/ iako w cudzym Kościele; iednak ze w ugodzie było/ aby iednego przewinienie pokoiu nie: rwało; i to przebaczone. Zygmunt zaś chcąc oraz sobie bardziej affekty Czechow zniwelować i Morawy/ wiele im przywilejow pozwolił/ Ktore na nim wyćśnili przeciw prawom Kościelnym; bo i dobra Biskupie/ Bano nieze/ Bapitulne/ Kieze/ Alastorne iako Kółwiec opánowane/ im pozwalał trzymać/ i tak tym odbierał/ i żyte były za różne przysługi/ i także darc wisny bezprawne roborował podpisami i pieczęciami. tak go miłość oycystego Kościoła oslepia. Przylety tedy mile od Panow Czechich w Pradze/ gdzie też żone jego Koronował Philibertus Biskup Konstancyjski/ i Rokissana znowu oddał posłuszeństwo Kościołowi Rzymskiemu/ spodzie: wając się Arcybiskupstwa.

Wiece żarzą Kościelne zwęzaię poczał Philibertus w Pradze przywracać/ świecić Kaptany i wode i do Chęstielatce/ obrazy stawiać; i lub ich to wiele przyjeło/ ale drudzy z Rokissana na to b: li/ i on się z Plebanij Nayswitersey Panny niedał zrucac/ gdy go nadzieia Arcybiskupstwa usła/ lub się Arcybiskupem pisał/ a Kościół Rzymski na Kazaniach karpal/ Mnichow Kazacych zwal naczyniem Czartowskim/ i Czartami/ chciał do Katolickich dawnych Kościołow wprowadzić Komunię pod dwiema osobami. Przy odnowie iednak rzeczy pod Philibertem/ powrocił się roini Żakonnicy i Banoicy; a że nie było Kościelnych dochodow/ na każdego Zygmunt dawał czerwony złoty na tydzień/ na mniejsie Duchowne połowice. Bolało to Rokissane/ i przed swemi się na Zygmunt: ta uskarżał/ że im wszystkiego ius broni i Bielichy/ i Mnichy wprowadza nieprzyścielie tego sekty. Lecz gdy mu Cesarz pogeził/ on do Kradecy umknął/ i Taboritow na Cesarza podlegał/ tak/ że im musiał iedne gorse rzeczy pozwolić/ pokoy z niemi czynić/ gdy się oni zdali na Piotra Anglię przedniego Witlefiste/ aby co on z Asiąg Hussa i Witlefa o Sateas mentach/ o wzywaniu Świętych/ o cyfciu/ osadził to trzymali.

Dał się takich niepokoiow w Polskę od Heretyki Krol Władysław; dla tego był inkwizycya na Heretykow za powaga Apostolska wprowadził do Polski/ i Heretyki/ tesliby się w Polskę pokazali/ karać kazał. Był na te inkwizycya wysadzony Nicolaus de Lancicia Dominikan.

W Traiecte był spor o Biskupa/ gdy dwa byli obrani Svederus i Rudolphus. Papież Svederowi dał insha Biskupstwo/ a Rudolfa na Traiecte Etenkim potwierdził. Ale niektozy Traiectenscy Banoicy na Concilij będący tego znieść niemogąc/ Owaltama Brata Theodoryka Arcybisku:

Ccc3

pá Ao

5.  
Offidan w Skorp  
wstępy swięta od  
robaków ginie.

6.  
Czystość obronia-  
na przez Naysw:  
Panny imię.

7.  
Sprzyśleńcie na  
Cesarza.

8.  
Komunia pod  
oboma osobami  
Bazyleńskow  
czechom pozwolił.

9.  
Cesarz Kościelne  
dobra Czechom  
trzymać dozwalał.

10.  
Rokissana Hussita  
przeciwny Katoli-  
kom i Cesarzowi.

11.  
Inkwizycya na  
Heretyki w Pol-  
sce.

12.  
Spor o Biskupa  
Traiectenskiego.



pa Kolenkiego obrali Biskupem/ co Bazyleenscs potwierdził/ i Zygmunt na to przyzwolił. Papięz Zygmuntem o to się umawiał/ że tego Interusa przeciw woli Stolicy Rzymskiej potwierdził. Umawiał się o to z Arcybiskupem Boleńskim/ ale niedbano/ i moca broniono Własciam z owemi heretykami/ którzy Concilium przenosili nad Papięz.

We Szwecyi gdy Arolestwa sprawowanie do siebie cigneli Aarol Canutus i Ericus Pulcher/ i o to z sobą wojowali/ Olau Arcybiskup Upsalski/ i Thomasz Biskup Strengenski do zgody ich nawiedli/ i Ericus przystał/ lub go deudzy od tego odwodził. Ten iednak na siezdzie Szwedzkiej bedac/ na Karola następowal/ ale Aarol miejsce owo ziażdru wszytkim obmierzwił/ na Zamek ich sprowadził/ gdzie on Byska poimac kazal/ i do Sztokholmu zaszawszy sciać. Zastawali owi dway Biskupi/ że byli na owym siezdzie/ tak dalece/ iż od rad oba Misy miewac nie śmieli/ ani na rady Arolestwa zasiadać chcieli/ że od nich okazywa była śmierć Byska.

13.  
Spor o Krolestwo  
Szwedzkie  
zakonczony.

14  
Na Krola Szkocyi  
Jakuba konjuracja.

Ginie Krol, Gina  
i Zabójcy.

Rex proditorum

15.  
B. Didacus.

Chcac zas Eugeniusz pogodzić Anglika z Arolem Szeckim/ żeby po-  
tege swoje na Saraceny obrocił/ Posłem do nich uczynił Encam Sylvium.  
Ale on trafil na tragedio w Szkocyi: bo na Arola iey Jakuba zacnem od  
Boga datami ozdobionego/ i tak sprawiedliwosci przestregatego/ że przez  
trzy lata za niego winowayce Karano: Zmowili się Valterus Etholij Ko-  
mes/ i Robert iego Wnuć i Robertus Grachanus. Ci gdy na Palac Aro-  
lewski przyszli/ nie mogąc się doczekać Jana Dworzanią Arolewskiego z  
niemi sprysięgłego/ że ich z bronia Stratonis obaczył/ zawolał/ że to zdray-  
cy/ ale go oni zaraz zabili. W tym drzewi Arolewskie iedną z Seaucymeru  
zámknę/ a ow sprysięgły Jan Dworzanią przysidzie i otworzył/ i tak oni  
wpadłszy do Palacu/ Arola zabili. Kazali Panowie ich szukać i chwycić/  
i gdy ich dostano/ strasnie Karano. bo Walterus wpol obnazył/ ognisto  
zelazno Korona Koronowany był/ nazwany Rex proditorum, Arolem zdray-  
cow; abowiem mu Czarownica Korona obiecowała: potym wnuć iego  
przećtery/ ściety/ ciwertowany: inszych ciwertowano/ rospalonemi fleszami  
Karpanych. Jakub Arol u Kartuzow/ ktorzy tam fundował/ pochowa-  
wany/ a Syn iego Jakub sześcioltni Koronowany.

Tych czasow na wyspach Kanaryjskich wiele do Chrystusa nawrocił  
Pogani B. Didacus Minorita/ i pragnął za wiare Kreu przelać/ Ktorego.  
Sixtus VI. potym Kanonizował. Tamże Biskup Kanaryjski od Papięza  
zasłany wiele Pogansstwa do wiary Swietey przywiódł.

## Rok Pański 1437. Eugeniusza IV. 7. Zygmunt ta Cesarza 27. Jana Paleologa 15.

1.  
Awenion, abo Ba-  
zylea Grekom na-  
znaczona Basi-  
enscs na Conci-  
lium.

2.  
Ale Florentia o-  
hrana, abo Wto-  
sze Miasto iakie,  
aboz Ferrarz.

Posłany do Jana  
Paleologa i po-  
ni posła Eug-  
niusa.

Chcieli iestze Grekow Bazyleenscs Oycowie namawiać/ aby na Concilium  
Bazylea abo Awenion obrali/ lub ich i Julianus Kardynał prezyduty  
Concilio/ na to wiódł/ aby we Włoszech rączy/ iż w umowie z Grekami nie  
nie było o Awenionie. Posłowie zas Papięscy z wielo Biskupow na to się  
zgadzili/ aby Awenionenscs/ iestliby chcieli mieć u siebie Concilium. siedmdzie-  
siat tysięcy czerwonych złotych/ Ktore Grekom na ich droge obiecano/ na  
pewny czas wyliczyli/ czego iestliby nieuczynili/ aby gdzie indziej było Con-  
cilium. Wic że tego Awenionenscs nie uczynili/ przednia część Oycow  
zgodziła się na Florenty/ lub też Utinum, Ferrarz/ abo insze miejsce bezpie-  
czne/ według umowy z Grekami: do Ktorego też zdania przystali Posłowie  
Francuscy/ swego Awenionu odstęputac. Ale temu przeciwni byli Al-  
fons Krol Aragonski/ Philip Krol Medyolanski; Amedeus Sabaudus, Kar-  
dynał Arelatencki z niewielo/ ktorzy Bazylea/ abo Awenion/ abo Ktore mia-  
sto w Sabaudyi obierali: i tak iednego dnia dwa dekrety były/ i Schisna  
tey strony/ bez głowy/ i bez Posłow Apostolskich zdania: a strony celnicy  
tey z Posłami Papięskimi insze było zdanie. Wic tedy Eugeniusz  
Posłow naznaczył do Jana Paleologa i Patriarchy/ żeby ich i Biskupow  
Greckich na Concilium sprowadził do Ferrarza. Posłowie byli Papięscy

Chrystophorus

Chrystophorus Garetonius Biskup Doronki/ i Marek Arcybiskup Tarantazy  
Legatus a Latere, ktorzych wyprawił z pociąg galerami po Grekow. Na do-  
rączy Garetoniusa przysłał Jan Paleolog Cesarz/ Kontent z Ferrarza rą-  
czy niż z Bazylei. Ze się stał był spor między Oycami Bazyleenscs/ Kto-  
ra część miała Concilium reprezentować iako imieniem i powaga Concilij po-  
stanowiona/ gdy się o to pytali Posła Greckiego Dissipata: on rzekł/ iż ta  
część ma być takowa/ z Ktorego Posłowie Papięscy i Biskupi z niemi rzy-  
matocy/ ktorzy Florenty/ abo Utinum, abo insze miejsce Włoskie obrali  
na Concilium.

W tym czasie owa przeciwna/ imieniem Concilij nazna-  
czyła Greckich Biskupow do Cesarza i Patriarchy Carogrodzkiego/ aby go  
sprowadzili na miejsce/ Ktorego niechciał Papięz: to że było przeciw po-  
wadze Papięskiej/ do Ktorego nalezy Concilia naznaczać/ i bez Ktorego przy-  
zwolenia żadne nie ma być Concilium Oecumenicum: Kazal Papięz Arcyb-  
skupowi Tarantazy/ aby miał zwierzchność nad Posłami owej przeciwnoy  
strony/ i im pod Ktorego zaskazywał na insze miejsce Cesarza namawiać.

A Bazyleenscs rozgniewani na Arcybiskupa Tarantazy/ Prezidenta Concilij/ z  
woli Papięskiej/ że dekret owej strony/ przy Ktorej byli Posłowie Papięscy/  
według umowy z Grekami uczyniony/ przysłał do Papięzy/ zadając mu fał-  
szywie/ iakoby go zfałszował/ zamknęli go w domu/ i na Concilium zaszaw-  
mu zaskazyli/ i nań się rzuciwszy/ cignęli go za włosy do wieżien/ lub się  
Kardynałi Posłowie sprzeciwiali: co też innym Posłom Papięskim uczy-  
nili/ do wieżienia ich dając. Musiał tedy Papięz dla słusnych przyczyn/  
gdy godniejsza część we Włoszech Concilium uchwalita/ według askecyi Gre-  
kow/ Ferrarz na Concilium naznaczyć/ i o tym dekret z przyczynami wydał/  
rzekł/ że Paleolog tam chce przybyć. Ale owa część przeciwna dekret ten  
o Ferrarz na 29. Sessyi Kaffować chciała/ i Kolumnie na Papięza Kładła/  
strofując go/ że na swoje zdrowie respektując/ to miejsce obrał między We-  
netami/ z Któr sam był/ i Papięskimi graniacami: nawet Kaffowali posłano-  
wienie nowych Kardynałow od niego uczynionych pod to Concilium. Na-  
obronę swej słosci i błedu przywodzili/ że Damasus, Sixtus i Leo trzeci byli  
sędzeni od Concilium: w czym historyi nie wiedzieli/ abo tylko oszukiwali  
niewiedzących: bo Oycowie Concilium Rzymskiego w sprawie Sixta przed  
Walentinianem Cesarzem mówili/ że im się nie godziło dekretywać przeciw  
Najwyższemu Biskupowi/ nad wszytkim Bosciółem zwierzchność mającemu:  
takie przed Arolem wielkim na Concilium Rzymskim za Leonem III.  
wolał/ że Stolica Apostolska od nikogo być sędzona niema.

Gdy takie obroty cierpi Eugeniusz/ Swięta Franciszka obaczyła S.  
Gregorza Papięz/ Który imieniem Chrystusowym/ Kazal iey umacniać  
Papięz w tym utrapieniu/ i dobrze mu tushć: także aby po rezydntowej  
modlitwie z Kardynałami i innymi slugami Bozemi roztropnemi/ i ziem-  
skimi rzezy gardzącymi/ naradził się o sposobie przeciw tym zamieszkom.  
Potym zaś swięta nadedniem po iasnej nocy widziała zamieszanie powietrze/  
i Olbzymow iakas mateone z plaszczą odzierających: i rozumiata/ że się  
to Bosciół rozumie/ na Ktore mieli nastąpić na nieprzystąpić/ lecz mieli być  
wyciężeni. Bo gdy owasi Matędną zawolala/ Deus in nomine tuo saluum  
me fac, et in virtute tua libera me, Panie w imię twoje zbaw mnie/ i w mocy  
twojej wybaw mnie: owi Olbzymowie chęć na nie mieżow dobyć/ nie mo-  
gli: zartym że czartowski sity przeciw Bosciółowi miały upaść.

W Czechach Zakonnicy lud katolicki w wieżę umacniali/ i Jan Turckrem-  
ta Dominikan napisał Asiege użoną przeciw Czeskim Kalixtinom o Naj-  
swiętszym Sakramencie/ wywodząc/ że nie wieczy porytek bierze pod dwo-  
ma/ niż pod iedną osobą Komunię/ chęć się bardziej i zuchwilej zna-  
sył. W tym Roku  
fana o swięte się stał/ i powaga bożca/ pociąg na Kazaniach/ że w posłaci M-  
sey tu Czarci przysli/ i że rączy Kreu przelać trzeba/ niż ich szukać. Co  
gdy uslyszal Zygmunt Cesarz/ rzekł/ i owsem samego Rokisany Kreu się na-  
przed przeleć: na Ktore słowa on uciekł.

3.  
Aprzećwina część  
inszych Posłow.

4.  
Na Posłow Papię-  
sych rzućana się  
Bazyleenscs.

5.  
Ferrarz naprzód  
na Concilium  
naznaczony dla  
Grekow.

6.  
Sprzeciwiała się  
temu Bazylejscy

7.  
Posła Eugeniusza  
S. Gregorza rzezy  
Swięta Francisz-  
ka.

8.  
Jan Turckrem-  
ta napisał przeciw  
Kalixtinom Hu-  
m-  
syom.

Rokisany plecio.

W Iglas



8. W Iglawie bedac Zygmunte Cesarz tego roku umarl maioac lat 70. swiete Sakramenta przyiowszy i dobrze sie Bosciolowi na Concilium Ronstancyenckim przystuzowy; i okolo Czechow nawroceni. W Budzie Kaplice S. Zygmunta pod Zamkiem wystawil i Kiezy tam fundowal. Cudzołostwy nie co sławy narazil. pogrzebiony w Waradynie. Po tego smierci Cesarzowa chciała Polaka wprawić na Krolestwo Czeskie miasto Olbrycha Dziecia Zyguntowego Kiozećia Austrii i Czechowie sami Kiozećia Brata Krola Polskiego na Krolestwo wzywali; ale te otrzymal Olbrycht Austriacus z dawney umowy miedzy Krolami Czeskimi i Kiozećiami Austrii ze deficiente prole mascula mieli alternatę na Krolestwo wstepować.
9. Krolestwo Czeskie wzywa Polaka ale ie wziął Austriacus.
10. W Polisce Spytko moźny/ dobra Bosciola Krolewskiego pod Melskym naleział z nienawisćiu ku Zbigniewowi Biskupowi. Pozwany o to/ nieprzesłał Kioćia. Zaczyn w Borczynie na Seymie za perduclem oszdzony/ Ktozyby wojny prywatne z swej tylko urady podnosil/ abo Ktoze Kacerstwo trzymal/ abo trzymajacych ie bronil. o czym Kromer.
11. Gdy Alfons Aragoniski pial sie na Krolestwo Neapolitanckie/ w tym za prozba Papieska Renatus Krol Neapolitancki wybawiony iest z wieszenia od Philippa Kiozećia Burgundy/ dawszy Kiozećiu za wolność Basel z przyległościami. Wiec tedy Renata Papies na Alfonsa zapala/ acz nan i woysko swoje spuscił z Janem Witelleskiem i dla czego Alfons Bazyleensow wiodl/ aby Papia na Concilium obrali/ abo inne miejsce nalezace do Philippa Medyolanskiego nieprzytaznego Papiezowi.
12. Gdy zas Genua od rzadow Philippa Medyolanskiego odpadła/ a moze co tey dostać znouu nie mogli/ namowil Bapryste Fulgosa przez ciche Korespondencye/ aby Thomasa Fulgosa swego Brata/ obranego za Kioze Genui/ podsielil i Kiestwo opanowal/ obiecuiac mu obrone. Dal sie na to namowić Baprysta/ i gdy Brat iego Thomas byl w Rosciele/ zebrałszy ludu coś nad osmdziesiat/ od niego iest Kiozećiem obwołany. Dado znać o tym Thomaszowi/ on tez lud zebrałszy/ dom ow Baprysty nadsielil/ i tego posmal. Radzono mu/ aby go zabil/ ale on rzekł: ani złość ludzka zlym nie uczyni/ ani Braterska Krywda wiecy bedzie u mnie mogla/ niż pobożność i łaskawość. Niech zpie Brat moy/ moia łaska/ abo go lepszym uczyni/ i to mi chwalebna bedzie/ a iesli sie nie poprawi/ wole prywatnym zyc/ niż Krowi Bratersko godność moie stwierdzać.
13. Luzytanom sie w Afryce nie posześciło. Bo gdy pieć Braci Edwarda Krola/ w Maureytanii oblegli Tyngim miasto/ poganstwo z wielkim woyskiem na odsiecz przysiedłszy/ tak obległo samych Chryscijanow/ ze o pokoy Saracenow musieli prosic/ i oddać Septe obronne miejsce przyobiecali/ nad to dali zastawow/ Ferdynanda Brata Krolewskiego i inne Kiozećia/ pokiby Krol nie przyzwolil na te Kondycye. Ale Krol niechciał przpuszczic tych Kondycyi/ a obsides niech za swote nierostropność cierpia. Zatem Ferdynanda Saraceni na wieszenie zdali/ Ktoze on cierpliwie znosił/ i tak sie na Boska miłosć wylewając/ po sześci lat w niewoli umarl/ miedzy Swietemi miany.
14. Ferdynand w niewoli swiętym został.
15. Eugeniusz na czary i Czarnoksiezniki Kazał Inkwizytorom nastąpić surowo/ wylizując ich zbrodnie/ iako nieczesć Krzyża Chrystusowego/ zazywanie na czary Sakramentow/ Cyrografy Czartowskie na uzdrawianie/ na niepogody i powietrza wzburzenie/ na skody ludzkie/ ic.
16. W Padwi Ludwik Barbus byl Opatem Alastoru S. Justyny/ pod Ktozym przyiety tam do Zakonu Pawel Strata. Tego Pawla Salinbeniusz zacney Samilij w Padwi sie uczocy nawiedzał/ i namawiał do wyszcia z Zakonu/ a Pawel iego do Zakonu. Po takim sporze/ musiał Pawel odeysć do Choru na spiewanie/ do fercia tak przypadł/ ze tam tuż chiał zostac/ i tak czesćiey ow Bosciol nawiedzał/ wprafiał sie do Zakonu owego u Opata. Niechciał Opata/ ze byl iedyna wielkiey familij/ az gdy sie mu naprzy-

Kryty

Kryty/ oblokl go w habit Zakonny. Ociec to slyszac/ na Opata powstal/ iakoby go na to namowil. Gdy sie Opata wymawiał/ a niechce Ociec wieczyc/ dal go Opata do Biskupa/ aby go probował/ iesli z Dogą/ czy z namowę tego powołanie bylo. Trzy dni tam go roznie wyprytmano/ ale on Opata rączył Kazył/ ze go niechciał przyioć doś długo. Tak sie sprawiwszy/ postanowil nie wiecy nie mowic na pytanie Oycowskie i innych swych. Gdy tak milozacego Ociec widzi/ rozumiejąc/ ze ogłupiał/ rzekł: Choćby mie tuż zan prosił/ nigdy go wiecy nie przyima. I tak milozaniem wygrał/ i przy powołaniu został.

### Rok Pański 1438. Eugeniusza IV. 8. Olbrychta Krola Kzymisk. 1. Iana Paleologa 16.

Pozelo sie Concilium w Ferrarzu/ gdzie przydowal Posel Papieski Nicolaus Albergatus Bardenal/ i lub na pierwszey sessyi nie bylo tylko pieć Arcybiskupow/ Biskupow osmdziesie/ ale na drugiey Biskupow bylo siedmdziesiat/ a wnet potym ich bylo sto osmdziesiat. Na pierwszey sessyi Kazył/ sowane dekrety Bazyleyskie/ na Ktoze nie mieli władzy/ i Ktoze wydali po Kazanym tam Concilium/ iednak przydano/ ze miało byd potwierdzone/ to/ co dobre ze strony Czechow postanowil. Przylachal potym na to Concilium Papiez/ Bardenalami/ gdzie od Marchiona Krestyna i wielka czesć przylaty. Skromnie sie tam uskarzal na postępi Bazyleensow/ i Kazał zgotowadzonym Oycom obmyslać o ich uskromieniu. Pozwani tedy na sad/ ze po nakazanym dla niebespieczestwa Concilium w Ferrarzu/ oni Schizma czynia i w Bazylei zostawia/ Papieskiego urzedu Eugeniuszowi zakazuia. Na wtorey sessyi/ gdzie sam Papiez przydowal/ cytano censury na sedycy Bazyleensow/ i Kazano im z Bazylei wyiachać/ i mieszanom Bazyleyskim pod tencurami Kazano ich wypedzac. Wielka czesć Biskupow usłuchala/ i Bardenal Posel/ ze z tamtad wyiachał/ choć drudzy upornie zostali. Iachal na Concilium Jan Cesarz Carogrodzki i Bratem swym Dymitrem Despota/ i z Iozefem Patryarcha/ z Biskupami i Duchowienstwem Greckim i innemi/ Ktozych bylo na siedmsieć. Wyšli byli po niego swoje nawy Bazyleenses/ aby go do Bazylei przywiozły/ nie do Ferrarza/ ale Admirat ich przeiety i udarowany/ ze sie do strony i galer Papieskich przydzył. Uził do Wenecyi Jan Cesarz przylachal/ gdzie morze okryły nawy iemu zaiędzalac/ i Kioze Wenecke i z Senatem go naprzod nawiedzil i wital/ glowe od Krywshi. Potym drugiego dnia i wielka okazaloscia przylachal/ galeony zlocone/ dziwnie przypojobione/ Galeon dla Cesarza ze Lwem i Orłami/ a z to go powozili/ od zloty uskromieni/ dopiero do miasta wspaniale wprowadzony. Z Wenecyi do Ferrarza z wody przesiedl sie na Konta/ i tak wiachal/ gdzie mu zaiachali wysocy Bardenali/ z wiela Biskupow i Pralatow inszych/ i pod zloty umbello iachal do Palacu Papieskiego/ gdzie Eugeniuszowi po Papiesku uskromieniu niska czesć oddal/ lub mu do nog upadac nie dal Papiez. W tym Bazyleenses z pychy i zaydrości na dwu sessyach Eugeniuszowi wyskrych rzadow bezrozumnie zakazowali/ i zlozyc go obiecali/ i spraw do niego zabraniali/ a Elektorowie Imperij byli neutralistami/ z niemalo szkodą Bosciola. Chiał odbezpieczeni Bazyleensow przeszkodzić Krol Francuski/ i prosil Eugeniusza/ aby na nich wydane dekrety rewokował/ ale zowi Papiez obiecal tylko dalšie dekrety łaskawości miarkować/ iesliby sie upamiatali. Dla czego Krol ten wnet sie odmienil/ i sprzyiał Bazyleensom/ a Biskupom Francuskim zakazał iachac do Ferrarza/ a w Bituryskach ziazd ucyntwshi Biskupow i Panow/ tam wydal przeklęte Sanctionem Pragmaticam/ abo ustawę trzypdziesci i szesć punktow zawierającą/ w Ktozey i Papieza Concilio poddaia/ aby tylko 24. Kardenatow bywalo/ approbia/ i Biskupi sie poddali sadowi swięckiemu/ Beneficia okreslono ic. ic. Ktoza Konstytucya abo Pragmacya/ potym sie tak heretyz bezydził Papieze/ i na nie nastopil baczno Nicolaus V. Calixtus III. Pius II. i Syn Karola Ludwik/ przyiety w niey

Ddd

niektore

1. Concilium Ferrarskie sie za czelo.

2. W czym potębiło Concilium Bazyleyskie.

3. Kazał. wiać. Kazał z Bazylei Biskupom.

4. Grecy gromadnie iachali do Ferrarza.

5. Jan Paleolog iachal w Wenecyi przylaty.

6. Iako w Ferrarzu.

7. Bazyleenses. rzadow imięta zakazowat Papiezu.

8. Krol Francuski sprzyiał Bazyleensom.



8. Sanctio Pragmatica abo u stawu Francuska w Biturysach bez bożna.

9. Bessarion chwali Concilium Ferrarskie.

10. Konferencye z Grekami prywatne o Cyscu, i o przydatku Filioque.

niektóre dekreta Bazylejskiego Synodu. Arol Henryk Arol Angielski lepiey sie stawil ku Stolicy Apostolskiej; bo te niezgodne postępek Bazylensow potępił i na zniesienie ich Papieża pobudzał. Tym czasem w Ferrarzu/ gdy Grecy na Bazylensow zaproszonych czekali/ sessye przez kilka miesięcy nie bywały po pierwszej/ na ktorej Bessarion Nicenski miał oracya/ chwalec. szazd ten/ i koniec tego. Jednak dwa razy w tydzień w Rosciele Swietego Franciszka bywały konferencye prywatne o niektórych kontrowersyach. Pierwsza była o cyscu; gdzie gdy Grecy owe słowa: *Ipsa damnatus, per ignem salvabitur, sine igne semper salvus erit, et non consumetur*, brali to o piekle; zbilo ich tym słowem: *salvabitur*. Tęgos dnia spor był z Grekami o przydatku w składzie Wiary: *Filioque*, i od Syna; gdzie gdy przywiedli słowa Ephejskiego Concilium zakładujące przydawac do składni Wiary/ abo co uymować; odpowiedziano/ że to nie po grammatyceku sie ma brać/ ale po Katoicku/ to jest/ że sie nie ma nic przydawac przeciw prawdzie i wierze; ale co jest *consentiens fidei*, to sie godzi przydawac; nad to insze jest przydanie niektóre/ a insze wyłożenie; bo przydanie może być przeciwne i rozne: Wiecez tego pochodzenia i od Syna/ wiara ucy/ godzi sie to przydac/ co i inszym przykładem potwierdził Biskup Forolivyj. A gdy Młatek Arcybiskup Ephejski zarzucił/ iż ten przydatek: *Filioque*, wzniecił odświeżenie; Julianus Kardynał Cesarinus przykładami dowodnymi to zbili/ iako/ że przed odświeżeniem tak Rosciol Rzymki w *Symbolum* spiewał/ co jest w listach Hormidy Papieża pisanych do Justyna Cesarza Syna Justynianowego/ ktory był za czasu Concilium piątego: także Tarasius przydawac *per Filium*, nie wzniecił Schizmy na stodnym Concilium; nad to przed trzecim Concilium wiadoma ta była nauka Swietych Ambrozego i Augustyna/ i wielu Oycow Wschodnich. Przydał Andreas Biskup Kolossenski/ iż to w składzie Wiary nie tak *additio* abo przydatek/ iako *expositio vocis*, abo wyłożenie tego słowa/ *ex Patre*; iako pochodzi Duch Swiety od Oycy; iako przeciw Aryuszowi owe słowa z Ewangeliu: *Pater major me est*, Ociec wiekhsy jest nademnie/ trzeba było/ aby Oycowie przelozyli/ iako Syn jest mnieyszy od Oycy Przedwiecznego/ a iako temu rowny/ *Minor secundum humanitatem, aequalis secundum divinitatem*; gdzie przydane słowa nie przydatkiem są ale wyłożeniem słowa tego/ *Minor*: i tak trzeba deklarować gdy taka heretyka sie wznieci/ boby sie heretyka nie skończyły. Następnie godziło sie to przydac Rosciolowi/ co wszyscy Oycowie tak rzez do Wiary nalezyto uzo. Tamże o chlebie przasnym/ o Słowie Rosciola/ o chwale niebieskiej Swietych przed dnem sadnym rozmawiali sie Grecy z Lacinickami. W tym od Kiegecia Burgundyjskiego przyłachali Posłowie/ ktorzy po przywitaniu i uczczeniu Namiestnika Chrystusowego/ list oddali do Synodu; a że nie zcili Cesarza Wschodniego/ barto go to obrażilo/ tak/ że iesliby tego nie poprawili/ niechciały tuż Synodu. Namowieni tedy czesc mu oddali. Ze zaś na Grekow Papieżowi sumptu nie stawalo/ posłał w zastawie czterdziestu tysięcy czerwonych złotych Mitre Papieska do Florenczykow; dali ię i tyle drugie darmo obiecowali/ byle Concilium bylo u nich; iakoż na to przyslo/ że powierze w Ferrarzu sie zaielo/ i Papież Grekom obiecał/ że nad cztery miesiące tam trwać nie miało; nad to nowe posilki Carogrodowi obiecał na ośm miesięcy. Dali sie namowić Grecy do Florencyi/ że tam pleniadze mieli wziąć dla żywności. Basileenses tym czasem w swym uporze halonym przeciw Papieżowi/ trwając/ appellacyi do niego bronili/ Beneficia Roscielnich rozdawać zabraniali mu/ rzadow mu Duchownych i doczesnych zakazowali/ roznemi kalumniami go okrywali/ i na sad przed sie poztywali/ Posłow Elektorских i inszych Kiegec broniących Papieża chcących ich pogodzić z Papieżem/ wysmiali/ Ferrarskie Concilium mieli za *Conciliabulum*; natych/ ktorzy sli za Eugeniuszem/ censury wydali/ i powage sobie wielko i nad Papieża i tego sukcesory przywłaszczali: nad to Posłowie Aragonscy Mikolay Arcybiskup Panormitanski i Ludwik Protonotarius z innemi chcieli zadac heretyka Papieżowi/ żeby go zlozyć/ i tak Concilium nad Papieża

wznosili/

wznosili/ że miał być posłusny Concilio. Przeto Eugeniusz zlosc ich ogłaszał Panom Chreścianstwu/ i Albergata do Cesarza posłał/ żeby Schizmie zabiegat.

Na Wegierskie Krolestwo in Alba Regali Koronowany jest tego roku Olbrycht Arol Rzymki i Czeski/ i we Frankfortie obrany Cesarzem; z tego mu winowac Papież/ przez Posly swe na ziezdsze Norymberskim u niego na legal/ aby z Pany Chreścianstwu zborysze Bazylejskie postkromil.

Jesze Alfons Arol Aragonski o Neapol sie kusil/ i obległ go w piętnastu tysięcy ludu/ i na morzu. Tam gdy Brat jego Piotr nterd z obozu wyłachal/ a dziala mieyskiego zabity/ i desze obleżeniu przeszkodził. Przedtem tenże Piotr/ kazal był dzialo wyszczelic ku miastu/ z ktorego la wpadly w Rosciol/ gdy w głowe Arucyfy uderzyć miały/ Arucyfy głowe nachylił/ i tak tylko włosy przyprawione i korone cierniowatula zbila/ a Arucyfy od tad w powazeniu był wiekhsym.

Okolo Paryza podczas wojny/ Erwi ludzi zabitych postawawly willcy/ ludzi na osmdziesiat ziedli/ i do miasta wpadali/ gdzie tez przedziesiat tysięcy ludzi powietrzem umarlo. Przyniesiona tego roku jedna kolumna Rosciola Salomonowego/ na ktorej sie Chrystus wsparty kazania miewal. ta w Rzymie w Rosciele Wartyanskim ogrodzona kratami zelanem od Jordana Vrsyna Kardynala. Tęgos czasu Jan Romes de Hoyd zbawly nie raz Osnaburczyki/ ktorzy byli Kryska Brata tego z Biskupstwa wygnali/ od nich potimany/ w klaske zelazna wladzony/ w ktorej był przez lat siedm.

### Rok Pański 1439. Eugeniusza IV. 9. Olbrychta Krola Rzym. 2. Jana Paleologa 17.

La Powierzeza w Ferrarzu/ na szesnastej sessyi list Papieski czytano o przeniesieniu Concilium do Florencyi. Z tamtad Papież Arolow i innych Panow zapraszał na szaczenie Grekow z Rosciolem. Tamże przeciw Patriarche Carogrodzkiemu wyłachalo dwa Kardynalow/ Arcybiskupow i Biskupow trzydziesti z wielo ludzi/ i wprowadzili go między Kardynalami iadacego do Florencyi; gdzie tez we trzy dni Paleologus Cesarz z pompa wielko przyety/ wyslycy ku niemu Kardynali wyłachali/ i inni zaci Panowie i miasto. Tam naprezod dysputowano z Grekami o pochodzeniu Ducha Swietego/ i od Syna/ Jan Prowincyal Zakonu Karmelickow z Markiem Ephejskim Biskupem sie scieral/ i te prawde Katoicka wywodzil/ Swietych Epiphaniusa/ Bazylego/ Athanasyusa/ i Swietego Maryma/ i zesto Greka do tego przywodzil/ że zamilki/ niewiedzac co odpowiedziec. Potym procy pisma/ wiele inszych swiadectw z Greckich i Lacinickich Oycow przywiedziono. I gdy spor był między samemi Grekami/ Patriarchy swego chorego sie radzili/ ktory im ziednoczenie z Rosciolem Rzymkim radzil z iasnego mieysca Swietego Maryma/ ktore bylo przytoczone. A że iuz niechcieli wiecey dysputować Grecy/ Papież im mowil/ aby powiedzieli/ w syn im nie dosc uczyniono/ i iesli co maio potrzebniejszego z Pisma/ żeby to przelozyli/ nastatek/ iesliby chcieli/ niechby tak Lacinicki/ iako Grecy poprzyślegli prawde/ gdzieby to było rozumeli/ przy Nisy na Nayswietshy Sakrament; a ktorych wiecey bedzie/ żeby sli za temi. Ale że pierwshy i wtory punkt z tych od Papieża podanych nie mogli być bez dysputy/ ktorzy niechcieli/ a trzeci był nie zmyczayny; o inszy sposob zjednoscenia Rosciolow Cesarz Wschodni prosil. W tym Bessarion uzoony Biskup Nicenski miał do Grekow dluga mowe prowadzac ich do uny z Rosciolem/ gdzie zgoode Swietych Oycow Wschodnich i Zachodnich pochwalivshy/ pokazował z nich pochodzenie Ducha Swietego/ i od Syna; i że słowko *Per*, znaczy i u Grekow toz/ co słowko *Ex*, ktorzy przytoczył hieroko. To zaś że przeciw Cyrillowowi mowiaceму/ że Duch Swiety jest własny Syna abo Synowi: *Spiritus Sanctus est proprius Filij*, na Concilium trzecim przeciw Nestoryas

DDda

bowil



6. Słowa Theodoretta przeciw Cyrilowi na Concilium trzeciym generalnym w rzymskim, od Kościoła porzucione.

7. Grecy przyznali że Duch Święty emanat z Filio.

8. A tu ich z Cyrilem przyparto.

9. Grecy przyznali na zdanie Kościoła Rzymskiego przez Marka Ewangelistę.

10. Cud na pomieszczenie prawdy Katolickiej w Bernardynie Seneskim.

11. Patryarcha Caragrodzki na Concilium umarł po wnieśliemnie pochowany.

12. Greców dwu Kardynałami uczynił Papież.

bowi Theodoretus Cyru Biskup rzecki Si Cyrillus Spiritum Sanctum proprium Filij dicit, tanquam consubstantialiorem ei; hoc acceptamus: quod si tanquam ex Filio & per Filium esse & existentiam habentem; hoc ut blasphemiam rejiciamus; Se na te słowa Theodoretta zamieszko było całe trzeci Concilium, i nie zganiło tego zdania Theodoretowego; dąmo zrod Grecy tymczasem: bo Theodoretus naprzód dla tego był od Kościoła potępiony i wyrzucony przez wiele lat; i potym swoy błod uznał na czwartym Concilium Chalcedonenskim; i przysięgł dopiero do Kościoła. Potym lub się nasi Grecy upominali; że słowa i umowy się nie trzymali; i przez tydzień dwie dysputyce bydy miały; a teraz ich niechca; Cesarz Paleolog chciał aby dźiesiąci z obu stron wystawili na sefisy; gdzie gdy po wielu rozprawach Grecy na piśmie odpowiedzieli; że Duch Święty emanat, profuit, effunditur a Filio, że wypływa od Syna; Łacinnicy ich pytali; czy to o wypłynieniu dogmatem de effusione temporali & secunda erga nos, rozumieci; czy o przedwiecznym pochodzeniu; takż dowiem od Syna ma przedwiecznie wypływać; jeśli nie ma bytności od niego; zwołajże i Cyrillus mowi: Ita Spiritus Sanctus effunditur a Filio, quemadmodum & ex Patre; ale Grecy bądziej o drodze myśli; niż o odpowiedzi na to. Jednak gdy potym Grecy i Łacinnicy Oycow mięysca zgodne czytali; i prawdy doszli; naprzód Patryarcha Grecki swoje dał zdanie; potym Cesarz; potym Jazydor Rusk Władcy; a Desaryon przydał; że niepodobna Chryścianinowi bydy zbawionym; jeśli o pochodzeniu Ducha Świętego i od Syna; nie wierzy; na co i innych Biskupow wiele i Namieślnicy Patryarchow Greckich przystali; i tak gdy Patryarcha Caragrodzki przyznał prawdę zdania Kościoła Łacinnego; i unio przysięgł; pośli za nim inni Grecy; oprócz Marka Ewangelistę. Gdy tedy zjednoczenie z obu stron radością stało; Eugeniusz Papież i inne arcybiskupy namieślni; aby się z nami w nich zgodzili; i tak o peźasnym chlebie przy Namy; o gyscu; o rożnym karaniu grzechu pierworodnego i innych smiertelnych grzechow; o chwale Świętych w niebie przed dniem sądnym; o Głowie Kościoła wszytkiego; i o przodkownianu Kościoła Rzymskiego; i że dobrze przysądano do Symbolum Wiary; Filioque; co wszytko Grecy przysięgli i wyznali. Na potwierdzenie Grekow w Wierze Świętej i ten się cud stał; że gdy Święty Bernardinus Senensis chciał na Concilium im prawdę Kardolicko przesyłać; i w nich się wzmocnić; a ich języka nie umiał; prosił Pana Boga; aby co dał Apostołom; to dał i temu dla Grekow; i Grekom; aby go rozumieci mowłociego; i tak z wielką usnością w Bogu wstąpił na Kazalnice; i miał do nich po Grecku Kazanie z ich podziwieniem i pochwałą. W tym Patryarcha Caragrodzki podpisał Wiarę o pochodzeniu Ducha Świętego i od Syna; i Papieża uznawszy i tak Głowe wszytkiego Kościoła; i o gyscu; i o wszytkim; co trzymają i wierzy Kościół Święty Rzymski; na tym Concilium umarł; i z wielką asystencją Arcybiskupow; Biskupow; Pralatow; i miast; stał przy bytności wszytkich Kardynałow pochowany w Kościele Najświętszej Panny; gdzie Pałac Papieski; i Nisa po Grecku miłana przy pogrzebie. Po podpisach Concilij, Papież Grekom wymawiał rozwoły w Malżeństwie przeciw Ewangeliu; nad to że Patryarchy nowego nie obiecał; żeby go on potwierdził. Potym siedmiu Kardynałow uczynił z rożnych narodow; czym się powaga Apostolska u tychże narodow rozszerzyła. Z Grekow też uczynił dwu Kardynałow; Desaryona Biskupa Nicenskiego; i Jazydora Ruskiego Biskupa Metropolitę; którego Schizmatycki; gdy im unio zalecał; do wzięcia potym wtrocili; ale go Pan Bog wybrał; i z Polski też uczyniony Kardynałem Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski; a z Hiszpanij Jan Turrekremata zakon Bazylijski. Wiele lożył Papież na Grekow dla te; ich z Kościołem zjednoczenia; na żywność dla osób siedmioletnią drogę; na morisko przeprawy; na obronę Carogrodu; i obiecał Paleologowi pomoc na Turki woda i ziemia; i Kazal dwanaście tysięcy czterwonych złotych; nieczom w Carogrodzie zostawiając dla obrony prześlac. Oznajmił też o tej unij Grekow z Kościołem; Chryścianstwu; dzieki Bogu za nie nakładz

106. Przystali też Ormianie do Papieża swych Postow; zjednoczenia pragnąc z Rzymem Kościołem; i listy od swego Patryarchy mieli; z wielką na to mocą. I ci po dysputacjach około swych artykułow; oświeceni; przysięgli od Papieża i Concilium Florentskiego wyznanie Wiary Katolickiej; gdzie też włożono o dwu Naturach w jednej Chrystusa Personie; o dwu wolach i dwu w Chrystusie operacjach; o siedmi Sakramentach i ich Materijach i formach; i Sakrach; o Namy; że na niej ma bydy przymieszana woda do winy; dla wyrażenia zjednoczenia ludu Chryścianstwie; przez wodę oznaczoną; Chrystusowi; Eterno; wino znaczy. Dał im i Symboli Athanasij; i Dekretum unij z Grekami co wszytko Narzes Posel Ormianski; naboznie przysięgł. Także Jndow i Murzynow; chęć od odseparowania od wiary Eugeniusz powhęchny Pastery; zaskł tam Minorite Albertum de Sarchiano, Eterych też Jan Paleolog chciał swym przykładem do iedności Świętej przyciągnąć; i Aleksandryjskie Patryarchy; Eterych też przez swe Posły na to wyprawione unio te z Kościołem; przysięgli; i tak z Murzynow; i Jakobitami. Przystali do Concilium Florentskie do trzeciego roku dla przytulenia Schizmy Bazylenfow; Eterych śmiłość pomnożył Olbrycht Arcl Rzymski; że ich zborysę nie przeszkadzał; i neutralista się pokazywał; lub go Papież do obrony zwierzchności Kościelnej przeciw nim napominał; i żeby iako obrońca Kościoła; nie dopuścił zwac pokoju Kościelnego przez Schizmę. A gdy w Moguncji zjazd uczynił; na Eterym i Posel Papieski był Nicolaus Cusanus, i Elektorowie Cesarscy; i Poslowie Arcla Francuskiego i Arcla Baskelle; i Philipa Medyolańskiego Księcia; gdzie też był Posel Bazylijskiego zborysę Patryarcha Aquilejski; gdy tam Pandwre z Posłami nalegali; aby Bazylenfow; na sód nie pozowali Eugeniusza; nie nte sprawili; i tamże przysięgli Dekrety Bazylijskie.

Tym czasem w Bazyli za powodem Mikolaja Burgundyzę; i Biskupa Bazylijskiego Posla Arcla Baskelle; i Opata Szyora; Eugeniusz za heretyka; a teście relapsum; albo dwuraznego; ogłosił; lub się temu sprzeciwiali Biskupi z Arcybiskupem Medyolańskim; i Arcybiskupem Pandmitan; kim; na Eterego wzajem była; glosy; buki; i rozrach tam był iak w giel-dzie. Na to też i tam niektórzy Doktorowie; takie Konkluzje wydali. Naprzód; że to artykuł Wiary; i nad Papieża i Concilium powhęchno; Eterego on nie może przerwać i przeniesć; nad to; że Eter się też prawdziwie sprzeciwia; iest heretykiem; i zrod wnosił; że Eugeniusz; Eterych się też prawdziwie; z Eterych w dźcie sprzeciwia; iest heretykiem; a że napomniony poprawił się; i Concilium to do Bazylijskie potym approbował; a zasznowu se przerwał; to heretyk relapsus. Nie zgodzili się sami około tych Konkluzji; i spor był o nie przez sześć dni; i na uwage se dano modrym do Moguncji; do Lowanium; do Bolna; i gdzie indziej. Wiecej tedy na trzydziestey pierwszej sefisy Pseudokardynał Arelatenki na złozenie z Papieżem Eugeniusza się usadził; lub wielką część Biskupow i Posłow od Pandw Chryścianstkich sprzeciwiała się. Na tę przeklery sefisy żadnego nie było z Aragonij i Hiszpanij; że Wloch tylko ieden Biskup Goffranus; i Opata de Dona; z innych narodow było dwadzieścia Insularow; i to abo zruconych z Biskupstwa dla zbrodni; abo od Schizmatykow bezprawnie byli ozdobięni insulami; dwu tylko było Kardynałow; Arelatenki; i Ram z strony Arcla Alfonsa; bo inni Kardynałi ich odstąpili; i do Eugeniusza się udali; od niego mile przepieci. Ten tedy Arelatenki od wielkiej części Biskupow opuściony; tego kalonego sposobu zajął. Gdy Biskupow nie było; wniost Reliquie Świętych na miejsce Synodu; i na miejsce Biskupow tam nie zostawiających; iakoby za nich Święci miejsce trzymali. Wiele się ich tym słusnie obrażilo; że Świętych Bazylijskich; Eterych Papieża zięli iako Oycy Oycow i najwyższego nad wszytkimi wierzniemi; na despekt Stolicy Apostolskiej sprowadził; a toli na tę sefisy tak na złe zawołetę; na Eterych ledwie siedm Biskupow było; tylko Archidya; Konowie niektórzy; i prości Kłesa; i niektórzy Przeorowie; żadnego nie było Teologa; iako Sylvius pisze; na Eugeniusza Dekret wydany; Eterym go



18

W Bazylei powie-  
trze Schizmaty-  
ków znosi.

19.

Eugeniusz akta-  
Bazylensov kaf-  
suz od pierwszego  
czasu.

20.

Przysięga do-  
elekcy Antypapy  
Schizmatyzy Ba-  
zylenscy.

21.

Był między nimi  
Aeneas Sylvi-  
us

22

Obrany Antypapy  
Felix V.

23.

Wydał na tych  
odszepienców  
dekret Papież  
Eugeniusz.

złożyli z Papieństwa i wiernym go mieć za Papieża zakazali pod Ełtwą. Po tym dekreście powieź się zajął w Bazylei, które część Schizmatyków miało/ a między nimi Ludwika Patriarchę Aquilejskiego głównego nie-  
przysięcę Papieckiego/ który też chciał się/ że przed śmiercią swoją wi-  
dział złozonego Eugeniusza/ i rad z tego nowina na insy świat odchodził.  
Umiał i Ludwik Protonotariusz nagle/ który lub nie przyszedł na te fakty  
Bazylensov/ przecie pisanem Concilio nad Papieża wynosił. Umiał i tak-  
że Biskupi Lubecki/ Wronski/ Konstancyjski/ heretowie Schizmy/ i Opát  
de Dona, i Vergiliensis. W tym Eugeniusz Papież wysłanie aktą Bazylen-  
ensow od czasu nakazania Concilium w Ferrarze/ kassował/ i tych/ którzyby  
bronił tychże akt/ karac kazał. Wydał też dekret i przesłał go do Arola  
Francow i do inszych/ w którym błędy i owe Konkluzje potępił/ i censurą  
poddal tych/ którzy na trzydziestej czwartej sessji śmieli go składać z Papie-  
stwa/ na co wszyscy pobożni sarkali/ i Postowie Arolow i Panow to pote-  
pił; nawet Philip Książę Medyolański/ choć nieprzysiężny Eugeniuszowi/  
swoich z tego zborzyżca rewołował/ a pozostałym nie kazał być przy ich  
aktach/ ale się przeciw nim protestować. Nad to tychże Bazylensov pro-  
pozycje owe na Concilium florentyńskie są tak heretyckie i Schizmatyckie  
potępił; bo i Concilia nie odprawione może Papież według dawnego wy-  
żaiu trytować; i Święty Leo Papież potępił wtory Synod Epheński/ a  
Chalcedoński postanowił. Czuli to Bazylensov, że ich tu Papież do dro-  
gą przyrownywa/ który na wtorym Epheńskim Synodzie dekret uczynił  
przeciw Świętemu Leonowi i Epheńskiemu temu Synodowi Bazylenński  
podobnym czynił; przeto śmieli mówić na to/ że wielka różnica między  
Świętym Leonem/ a Gabryelem (tak zwali Eugeniusza) tak wielka bro-  
dniami obciążonym. Gdy tedy złożyli Eugeniusza Schizmatyzy Bazy-  
lenscy/ trzech Elektorów z pięci narodów uczynili/ to jest Opát de Dun-  
duno, Jan de Segobia Archidyacon/ Tomasz de Cortellis Kanonik/ którzy  
inszych do obierania Antypapy przybrali/ to jest Arelatensia i Iedenastu  
Pseudobiskupow/ Opátow siedmiu/ Kiezy dziewięć. (Zal się Boże/ iż też  
tam był jeden Polak/ Derslaus Archidyacon Krakowski) a Kieza tam Bi-  
skupow posiadali/ tak Dwiekan Bazylencki Biskupa Dercunskiego. przy-  
daie Aeneas Sylvius, że miasto concilio dla Elekcyi/ szkod rynku obracił na  
taniec tam wygotowany. I lubo dekret swój mieli nie obierania/ aż za dni  
śesćdziesiąt/ drudzy jednak dla powieź się naglili/ aż Jan Segorius wymógł/  
żeby aż za dwa miesiące/ i dla tego/ lub się powieź się szepło/ którym Bog  
to ich Czartowski zborzyżca chciał rozerwać; lub i tu/ i gdzie indziej Bi-  
skupow ichże fakty dość umarło/ i Pisarzy ich ośm/ i Doktorow wiele/ i  
ludu codziennie na sto umierało/ przecie się w Bazylei trzymali dla Elekcyi/  
faleiac/ takoby drobiazg lichych Kiezy miał wyobrazić cały Kościół/ i tak-  
by bez przyzwolenia Papieckiego mogło być Concilium Oecumenicum, i tak-  
koby Kościół miał reprezentować Schizmatyzy/ taktem są odstępować i  
oddalając się od Głowy Kościoła. Był na tym Conciliabulum Aeneas Sylvi-  
us, co ze wstydem i żalem na się wyznawa/ i trzymał z nimi/ że Concilium jest  
nad Papieża/ a potym Papieżem zostawszy/ list pisał powieź się/ uznawa-  
jąc/ że pobłodził w ten czas/ i był oszukany. Gdy czas nąznaczony przy-  
szedł/ obrali Bazyleyscy Schizmatyzy Amedeusza Kieze Sabaudyi zonatego  
Synow mającego/ żeby się tego potęga wspierał/ którego Felipem pła-  
tym nazwali. Wrożono mu przedtym o Papieństwie/ a on kilka lat potę-  
wał te myśli i nadzieje postawa nabożeństwa/ tak Anachoreta na pustyni  
żył/ a rzady sobie jednak zostawiając/ tak Blondus pisał. Ośm było Ele-  
ktorow Sabaudyjskich/ ośm Francuzow/ ośm Niemcow zakupionych pie-  
niądami/ tak Eugeniusz pisał do Arolow/ napominając ich na postępie-  
nie takiego Schizmaty/ i sam dekret wydał na faleństwo to Bazylensov/  
deklarując ich być heretykami/ Schizmatykami/ wyklętymi/ wyrzuceni  
z godności i Beneficia Kościelnych/ i do nich niesposobnymi/ i na spżyta-  
nych im dekret wydał/ i insi pisali przeciw temu nierozumowi Bazyley-  
skich

Schizmatyków/ i Concilium florentinum deklarowało/ iż Papież jest nad  
wszystkim Kościołem. Gdy na Amedeusza się zgadzali na obieranie wy-  
sadzeni/ była między nimi wątpliwość/ czy mu te godności dać przysła-  
le świeckiemu/ bez święcenia żadnego zostawiaćmu/ zonatemu/ nieuczono-  
mu. Ale drudzy mu naukę przypisywali/ i że Paćterze Baplanstwie mówić  
umiał/ że do rzadów przyuczone/ że możny/ a takiego trzeba Concilio, któ-  
rego gdyby Panowie nie słuchali/ Synowieby go bronili. a że zonaty/ nie-  
to/ mówią/ nie słodzi/ gdyż może być i taki obrany za Papieża/ i że tacy  
bywali/ iako Święty Piotr/ przydawali i to/ że lepiej podobno Kiezy być  
zonatemi/ bo by wiele ich było zbawionych w takim Baplanstwie/ a w wy-  
szym wiele ich bywa potępionych. Tak sprosne to zborzyżce dysfluowa-  
ło co po Epikureysku. To też tu może wspomnieć/ że historyk ten  
przysłaie/ iż opoz Archidyacon Krakowski na ten tego nieszczęsnego  
Selipa Elekcyi/ był i Dwiekan Poznański/ (ktorego się tu przewiśko umy-  
slnie zamilża) ale też dla tego/ gdy na Poznański Biskupstwo iedną część  
Baplanstwy obraca tego Dwiekan/ druga Andrzej Bniński/ i za Dwie-  
kanem był Arol/ Papież Bnińskiemu dał Biskupstwo/ mianowcy Dwiekan  
że był na zborzyżcu Bazyleykim przy tak bezczęcy Elekcyi Antypapy.

Po złożeniu Eugeniusza/ żeby Bazylensov świętobliwymi sessjami swo-  
te Schizma zastonili/ na trzydziestej hośtej sessji determinowali o Niepoka-  
lanym Pożeciū Najsłodszej Panny/ iako artykuł Wiary/ to trzymać iako  
zdanie Wierze Baplanstwy/ dobremu rozumowi i Pismu Świętemu się sto-  
suje/ i przeciwnego zdania nauczać zakazali.

Czołka błedliwej nauki od Bazylensov do Angli też była zafła/ gdzie  
na Annaty z dochodów Kościelnych zdawna używane/ tak na Symonia/ bito.  
Zesłany tedy od Eugeniusza Piotr Biskup Beryencki/ który gdy o tym  
Arola dobrze informował/ Arol odrzućwszy w tym dekret Bazyleycki/ Pa-  
piezowi kazał annaty oddawać/ i groś S. Piotra.

W Polsce ieden Pan spżyiał Sekcie Czechow/ i ich Kiezy herety-  
kow miał w swoim domu/ którzy heretyz edzieli/ a na Kiezy Baplan-  
stkich i Biskupa Poznańskiego Stanisława Ciołka przed Bnińskim sukces-  
orem tak następował/ że musiał ku Krakowu uciec. Lec gdy na Bi-  
skupstwo nastąpił Andrzej Bniński/ a Ełtwą mu nie pomogła/ zebrał nań  
Biskup dziewięćset konnych/ i nań z nimi zafłhawcy/ kazał sobie Kiezy  
Czechich heretykow wydać/ którzy osadzeni na ogień/ w Poznaniu spaleni/ a  
potym w krotce zginol ich fantor.

Olbrycht Arol Rzymi tego roku umarł/ wroćwszy się z woyny Tu-  
reckiej nieszczęśliwie podieret. Gdy bowiem ku Drawie rzecze przyciognol  
na odsiecz Zamkowi Synderowskiemu/ pierwej Zamek wziął nieprzysła-  
le/ Despote polmawszy/ niż się ścigłeno wrośko Olbrychta. Aeneas Sylvius  
chwali go z boyności/ sprawiedliwości i meśwa/ podbił sobie moco Morá-  
we i Czechy. Nastąpił po nim na Ełestwa Węgierskie i Czeskie Syn tego  
Władysława/ ale gdy na rzady wolano Władysława Arola Polskiego/ Eł-  
tnie były między Czechy/ które Eugeniusz godził.

## Rok Pański 1440. Eugeniusza IV. 10. Fryde- ryka III. Krola Rzym. i. Jana Paleol. 18.

A By Antypapa z wielką pompą do Bazylei mógł przyjechać/ zborzyżce  
Bazyleyckie dopuszczał/ aby nowych Kardynałow uczynił/ i uczynił sze-  
rech/ między ktorymi był Arcybiskup Pánoemitanski/ a sam Antypapa z te-  
dnym z nich do Bazylei przyjechał. Ale Eugeniusz Papież na Amedeusza  
Ełtwę wydał/ i złożył go z godności/ zakazał mu do Kościoła przystępu/ i  
w nim pogrzebu/ wyklął i tego Elektorow i za nim idących/ ieliby za pięć-  
dziesiąt dni tego nie odstąpili/ iako heretykow i Schizmatyków/ i Bisku-  
pom ten dekret głosić kazał/ także Ludwika Arelatenskiego/ iako heret-  
odszepienstwa i wszystkiego z tego autora/ ze wszystkich godności i Beneficia  
złożył/

24

Iako ich umaga-  
gdy Amedeusza w  
Vierali.

25

Zdanie ich prak-  
tyczne Epikureyskie.

26

Niepokałanym  
Pożeciū Najsł.  
Panny.

27.

Na Annaty w An-  
glij bito

28.

Fantor Hussitow  
w Polsce.

29.

Olbrycht umarł.

1.

Papież wyklina-  
Antypapę, i skła-  
da:  
i tego adheren-  
tow.







naiażdy obiecając i dzień śmierci iey opowiadał. A gdy iey mówiono aby prosiła o dłuższe życie dla pomocy drugich zbawienney/ rzekła: na obieram gotowa/ lub Pan moychce/ abym żyła/ lub abym umarła. Anioła potym widząc/ z którym miała wielkie towarzysstwo/ i od niego raz policzył wzięła za słowo nieostrożne; zrozumiała o bliskiej śmierci/ i wieczorne po zdrowienie Najsłodszej Panny mówiąc/ oczy do nieba wznożyły/ spokojnie w Bogu zasnęła. Nie chowano iey przez kilka dni dla ludu zbiegającego się do ciała iey/ wonność lilij/ rozpy/ i fiołków/ wydającego. Miał na iey pogrzebie kazanie Święty Bernardyn Senencki/ i S. Jan Kapistran/ którzy też o iey przysły kanonizacyi prorokowali. Cudą potym wielkie ię wstawili/ dla czego to Paweł pioty potym w liście Świętych wpisał.

16. Grecy niektorzy akta florentskiego Concilium inaczey do ludzi swoich Grecy niektorzy udawali/ których też kłamstwą zbija Bessarion w księdze Alexemu Łaskawemu Philantropenowi przypisaney. Osobliwie Marek Epeheski Biskup zle udawali florentskie Concilium. Marek Epeheski Biskup zle rzeczy udawał/ i swoje rzeczy zdobył: ale go zbiali Jerzy Hieromonachus Protosyncellus cudami sławny/ i Jozef Metonski Biskup/ i Gennadius Patryarcha Carogrodzki/ który o tym Marku mówi/ że swym zdaniem oszukiwany/ zdał się sobie być medesym nad wszystkie Synody/ a przecie go tam nie raz na odpowiedź nie stało. Miewał kadu/ i od rozumu odchodził ten medrek/ i powiadał/ że go dyabli bili/ i narzekał/ gdy na Synod miał iachać. Zarzucal fałszywie/ takoby na Concilium wszystkie Greckie księgi były posłaśowane; a sam księgi Oycow Świętych psował/ i karte Świętego Bazylego/ na której było o pochodzeniu Ducha Świętego i od Syna/ porzucił; a Bessarion wróciwszy się do Carogrodu/ znalazł w Starzych księgach Świętego Bazylego te iego sentencye wyrażnie o tym pochodzeniu i od Syna/ i zadał swym Grekom zbawieniu swemu nieprzyjazytnym/ że te księgi fałszowały. To też śmiechu godna/ że w sporze o praznym chlebie/ gdy Łacinnicy mówili/ że Chrystus pośtanowił Najsłodszy Sakrament w dzień prazśnicy albo azymorum, kiedy nigdzie nie było kwasnego chleba; Grecy odpowiedzieli/ że cudownie był chleb kwasny uczyniony.

17. Marek Epeheski wyrzucił kartę S. Bazylego Grekom przeciwną.

18. Wynalezca druk.

Tegoż roku w Argentynie wymysłona od Jana Guttembergą nauka Drukarska/ i potym w Moguncyi od niego dokonczona; acz niektorzy Janowi Sautysiusowi Moguncykowski przypisują w roku 1452. ale Triguantius u Senenzyklow od dawnych wieków te nauki Drukarska wiadomo bydy świadczy. Napisane księgi Świętego Augustyna de Civitate DEI, i Divine Institutiones Laktancyusza były wydrukowane w Europie.

## Rok Pański 1441. Eugeniusza IV. 11. Fryderyka III. 2. Jana Paleologa 19.

1. Jakobitowie Murzynscy chcą złączenia z Kościołem Rzymskim. Posel do Papieża od ich Patryarchy, i od Króla Murzyńskiego.

Rok ten wstawilo naklonienie się do iedności z Kościołem/ Wschodnich Jakobitow Murzynskiej ziemi. Posłał był do nich Eugeniusz Olbrychta Minorcyte z listami/ które ich Patryarcha Jan po Syryacku przelozone w Bosciele przy wielu ludzi cytował z wielką słuchających radością/ który też Patryarcha wysłał do Papieża/ Jędrzeja Opata z wielką władzą na złączenie swego Kościoła z Rzymskim. Ten zaś Opata w przemowie publiczney do Eugeniusza/ przysłał Bosciolowi Rzymskiemu/ że wizerzy Wiary Chrześciańskiej i nauki od Świętych Apostolow Piotra i Pawła/ zawsze dochowywał/ nie tak iako Wschodnie Kościoły/ które też dla odłączenia się od Bosciola Rzymskiego przysły w ohyde i recę Poganiście/ co na Grekach/ Ormianach/ i Murzynskich Jakobitach pokazywał. Byli też i od Konstancyi Król Murzynskiego Posłowie do Papieża/ i od Nikodemu Opata Murzynow w Jeruzolimie mieszkających/ którego też Posel miał oracya na Concilium florentskim/ i w liście tegoż Nikodema uznany Papież za Namieśnika Chrystusowego/ i z swymi skłonność do iedności Kościelney pokazywał/ i one obiecał ten Murzynski Opata. Zaczyn Papież Eugeniusz przysłał im formularz Wiary Katolickiej/ którego oni przyjęli z Patryarchą/

a Euge-

a Eugeniusz list wesoly do Chrześcian o tym ziednoczeniu pisał od owych słow Psalmu poczynając: Cantate Domino, quia magnificavit: exulta et lauda habitatio Sion.

W Grecyi zaś wotlalo owo z Bosciolem powstęchym ziednoczenie: bo Jan Paleolog słysząc o śmierci Olbrychta Cesarza/ od którego się wielkich posilkow spodziewał/ i o zamieszkach Bazylejskich/ nie przykładal się do znieślenia odstępstwa swych Greków/ i Grecy się skazyli na Łacinniki/ że z nemi Małżeństwa niechcieli/ ani pogrzebow z nimi nie odprawowali/ albo spraw publicznych; ale temu Papież przez Arcybiskupa Bolockiego zabiegali; a do Rusi żeby się od uny nie odrywała; i do Moskwy wysłał Jzydora Baredynala Arcybiskupa Autowskiego; który gdy do iedności Rusi i Moskwy zachęcał/ poimany i ze wszyrkiego złupiony iest od Cára Moskiewskiego; i lub potym wybawiony/ przecie go Grecy i Rus nie słuchali.

Bazylejscy Schizmatycy swoje zborysże dalej wlekli. Na zamirde nie ogu niby nabożnemi dekrety/ Świętę Nawiędzenia Najsłodszej Panny uchwalili. Ale to nie nowego nie było; bo to już był Bonifacyusz dziewięty postanowił/ i Urban szósty na znieślenie odstępstwa. Choć niektorzy z wiernych stali ięsże przy Bazylejskich/ Arol iednak Francuski widząc/ iako władza Papieśka na wielu sładali/ i Monarchis Kościelno w Arystokracyi odmieniali; przez Posły swe wyznał/ że Eugeniusz iest Papieżem z równa Piotrowi władzą; a toli na znieśnienie tego odstępstwa prosił/ aby Concilium było we Francyi złożone. Ale Papież tego się zbrawiał/ gdyż moc i powaga Papieśka dosć na Concilium florentskim zgodnie z Grekami wyznana; a takby też snad inni Arolowie mogli się napierać Concilium w swoich królestwach. Arol też Polski Władysław trwał przy Eugentusie/ iako przy prawdziwym Namieśniku Chrystusowym; a Jan Arol Baskelle przez listy pobudzał Arola Francuskiego na postępienie Bazylejsow.

W Czechach Władysławowi chciał królestwo wydrzeć Praszko herce ty/ który przedtem wojnę był podniósł przeciw Olbrychtowi Arolowi; i tego potęgi wsparci Praszanie iad Hussytow zatrzymali; i co im z Bazylei pozwolono było zazywania Sakramentu pod obiema osobami/ oni to przysła/ aby żaden nie śmiał dawać pod iedną osobą. tak iawnie/ iako trydomo/ i żeby wszyscy pod obiema osobami brali/ i zakazali nauczać/ że się tyle bierze pod iedną osobą/ ile pod obiema/ choć ten błąd i Konstancyjskie Concilium i Bazylejskie potępilo.

Na Alfonsa Arola Aragonjskiego Arolstwo Neapolitańskie Renato: wi wydrzeć chcącego/ z Genueńczykami się spiknowszy Eugeniusz/ obiecał stać swej iazydy cztery tysiące/ a trzynasć set Piechoty; a Genueńczykowie beznasćcie gale z rymfunkiem wojennym. Nad to przez Posła swego Baredynala na iad go Papieśki przypoznać kazal/ i oznaymić mu/ że od Trynasyi/ Sardynii i Korsyki odpadł/ dla takiej perduellionem przeciw Stolicy Apostolskiej. atoli Alfons trwał w swoim/ że mu się na tej wojnie szesćilo.

Tego roku Święty Antoninus Arcybiskup florentski fundował Sodalitatę albo Zgromadzenie Miłosierdzia we florency/ na ratowanie ubogich wstydzących się zebrać. Do tej należało/ zebrać na nich/ wyszukiwać ich/ i dane od tego rzeczy im rozdawać/ nie nie zostawiać. Tamże dozorców postanowił; i mnożyła się ta Zongregacya/ i zacni Panowie się do Miłosierdzia zachęcali/ iako Barberynowie/ Strazij, Salviati, i inni.

## Rok Pański 1442. Eugeniusza IV. 12. Fryderyka III. 3. Jana Paleologa 20.

Na Concilium florentskie mieli iść przybyć Posłowie Jary Jakoba Arola Murzynskiego/ którego zowia Presbyterum Joannem; dla wieśney powagi i męysca wcześniejszego i innych przyczyn/ przysłał Concilium do Rzymu z przyzwoleniem Oycow/ gdzie w Bosciele Lateranckim

1442

Przesłowie

2. Palcológ ożigł był w znośeniu Schizmy.

3. Izidor Kardynał Arcybiskup Kitoński poimany.

4. Król Francuski Eugeniusza Papieżem być wyznał.

5. Książkowie w Czechach więcej sobie pozwalali/ niż im pozwolono.

6. Wojna z Alfonsem Renatorem.

7. Zgromadzenie miłosierdzia we florency.

1. Przeniesione Concilium florentskie do Rzymu.



Tam stano-  
dnoczenie Iako-  
bitow z Koscio-  
lem.

2.

Lisł Patriarchy  
Alexandryjskie-  
go.

3.

Bazylijskie Schi-  
zma i zjazd chce  
z nieśc Fryderyk

Bazylen chce, aby  
groß piernasty na  
Felicja uchwal-  
ny znieśli.

4.

Antypapa się do  
swy Sabaudy  
przenosi.

5.

Krakowska Aka-  
demia.

6.

Alfons Neapolu  
dostał przez pe-  
wny kanał.

Żuiał sobie Pa-  
pieża.

szesliwie stano dnoczenie Iakobitow Murzynskich z Rosciolom i da-  
na Posłowi Jana Patriarchy Iakobitow formula abo Ektale wysnania Wi-  
ry/ w Ktorem też to jest/ że Ociec przedwieczny nie ma od Bogu/ ale od  
siebie/ i jest bez początku: Syn cokolwiek jest i ma/ od Oycy/ i jest począt-  
kiem z początku: Duch Swiety od obudwu nie tak od dwu początkow/ ale  
le jednego; tak trzy Persony Boskie nie są trzy początki stworzonych rze-  
cy/ ale jeden początek. Przyjeśli wszyscy/ co do wynania Wiary opisał Pa-  
piez/ *Ethiopes* Wschodni. Nad to Patriarcha Alexandryjski zlagzwszy się  
z Rosciolom/ i florentskiego Concilium dekretu przyawszy pisał do Wschod-  
niego Cesarza i do Biskupow/ aby Eto nie przyjmute tych dekretow/ był  
miący za heretyka.

Alc *Basileenses* zakłamieli w swym uporze. Gdy Papież im odiał Be-  
neficia i dochody Koscielne; oni też przeciwnie dekretu czynili. Widząc te-  
dy Fryderyk Arol Rzymiski z Bisktorami zamieszanie Rosciola od Bazyle-  
ensow/ umyslił ich zjazd znieść/ ale nie gwałtownie. Przeto Posły do nich  
wyprawił/ aby gdzie indziej przedstawili Concilium swoje na miejsce Arolom  
i Bisktorom wczesne. Przyjeśli na to/ i prosili go/ aby to Arolom i in-  
nym Panom oznaymili/ żeby Posłom i Pralatow posłali/ i żeby sam był na  
Concilium abo Protektora naznaczył. Posłowie Arolewscy prosili i  
o to Bazylenow/ aby groß piernasty na Felipa Antypape od nich uchwal-  
ny na czterdziestej wtorej sessyi znieśli; i tak uczynili/ choć iednak do Felipa  
*Panormitanus* od niego Baryndalem uczyniony cionnoł Fryderyka i Bie-  
ktorow/ nie nie sprawił; bo oni neutralistami się pokazowali/ a przy An-  
typapie samą tego Sabandya i Helwetowie z niektorami Dycezyjami stali.

Wierze że miał wielkie bogactwa/ Arol Francuski prosił go o trzydzieści ty-  
ścecy czerwonych złotych/ ale nie uprosił: ani Philip Medyolański Kieze/  
ktory chciał za sto tysięcy czerwonych złotych Bononia sprzedać: ale ma-  
wiał ten *Amedeus* prosić o pieniądz/ że synow niechce zubożać. A gdy  
go Arolowie nie mieli za Papieża/ z Bazyli/ gdzie na Concilium przydo-  
wał/ przentost się do Sabaudyi/ i tam *Basileenses* przyzwał. Miał potym  
bydż Fryderyk w Aquisgranie Koronowany/ więc od Felipa na to naznaczo-  
ny Ludwik Arelatski/ aby go Koronował/ ale mu nie dopuścił Biskup Leo-  
dyjski/ i z miasta go wyparował. Lecz gdy tym czasem Arcybiskup Bolenski/  
ktory Arola Koronował/ przyjechał/ do Koronacyi go przypuścił; za  
ktory fawor Schizmatykom uczyniony/ był wyklętym od Papieża i z go-  
dności złożony. Gdy zaś Eugeniusz Papież Juliana Baryndala/ a Felipa  
Alexandra Bemowita Syna Kiezećcia Mazonieckiego/ ktorego też Baryn-  
dalem i Patriarcha Aquilejskim uczynił/ do Węgier wyprawił/ aby każdy  
do swego/ cionnoł Arola z ludem; Eugeniuszową stroną i powagą przemo-  
gła.

Nawet choć Krakowska Akademia Bazylenow broniła/ iednak  
ani Zbigniew Biskup Krakowski/ ani Wincenty Arcybiskup Gnieźnieński  
po Baryndalskie sobie od Felipa przystanym/ chciał stać przy Felipie.  
Wotował teżże Alfons Arol Aragonow w Krolestwie Neapolskim/ a  
gdy Neapolu ani głodem/ ani gwałtem nie mogli dostać przez Kanat abo  
*aqua ductum*/ przez ktory też Kiedys *Bellizarius* tego miasta dostał/ on się też  
połuszył/ do czego mu drogie pokazał ieden malarz. Miasta też dostawszy/  
nie dał go śarpac/ żeby lastawością utol obywatela. Przeraziła ta nowina  
Renata/ ktory zdesperowany o odyślanu Neapolu/ udał się do Francyi/ a  
tym czasem się Alfonsowi fortcece poddawał. Gdy tak Krolestwo opo-  
nował/ chciał sobie uisc Alfons Papieża/ obiecając mu przeciw Francysko-  
wi Sforcyi nieprzyjacielowi Rosciola pomoc. Że go Papież nie mógł  
wypędzić/ uczynił z nim przymierze i znowe na Sforcy/ ktory lub był u-  
czyniony Chorazym Rosciola Rzymiskiego/ iednak przeciw Wierze danej  
odbierał miasta temuz Rosciolowi i należał; dla czego też mu Papież ow-  
tyrul Chorazego odiał/ i z prawą trzymania dobre *jure beneficiario* sobie da-  
nych wyzuł.

Tureckie Państwo się berzyło. Opánowawszy bowiem Turcy Chre-  
cya/

Tureckie Państwo się berzyło. Opánowawszy bowiem Turcy Chre-  
cya/

cyo/ Macedonię/ Albanię/ Bułgaryę/ Epir/ Illyryę/ Sławonię część/ Tur-  
czyn/ poimał Jerzego Despotę Kiecy abo Missy/ Młyny kruscow złotych  
odebrał/ ludzi Chreścińskich na dwaćsto sto tysięcy poimał/ ktory w dro-  
dze umierał/ abo zabił/ od nich bestyom dani na pożarcie; i postanowili/  
aby im z młodzientaszkow Chreścińskich po iednemu z każdego domu da-  
wano/ na sekcie Máchometsta/ co Eugeniusz Papież Panom Chreścińskim  
opisał/ zachęcając ich na Turki. Arol/ tak pisał *Marianus Barletius*, Je-  
rzy Despotę Missy z pod Amurata się wybiwszy/ i Tureckie wyściawszy pra-  
sidium, Krolestwo odstąpił/ lub/ gdy nań wysłte potęgę chciał wyprowadzić/ Amu-  
rat/ on się nań odpór nie mając/ Krolestwo opuścił/ i do Węgrow się udał.  
Tam nad nim się Arol i Węgrzy licząc/ Janá Hunadá Wolewode wypra-  
wili z dziesiątkiem tysięcy zbrojnych/ ktory mając z sobą i Polaków/ w no-  
cy niespodzianie na Turki uderzył/ i zabił ich/ choć ich było sto tysięcy. Bił  
ich po trzyćroć/ i pod miastem Sofio zabił ich trzydzieści tysięcy/ a cztery  
tysiące poimał/ i od Belgradu ich odegnął. W teyże potrzebie Szänder-  
beg iednego pifarsza Amuradowego poimawszy/ śabla mu do syie przymie-  
rzał/ przymusił go/ aby pisał do Bassy Aroi imieniem Amurata/ żeby te-  
rąm rzady zdał Szänderbegowi; i zaraz zabił owego pifarsza/ żeby rze-  
cy nie wydał/ iachał Szänderbeg do Machedonii/ i Basse Aroi tak osu-  
kanego wypuścił/ a zaraz następować nocy Chreścińskow uzbroid i zapalił  
na Tureckie tam *praesidium*, i tak Pogánstwo wybite.

W Hispanij Krolestwie Kastellńskim/ żeby się od Żydow i Saracenow  
nie zarażali Chreścińskie/ Eugeniusz postanowił/ aby nie biesiadowali z nie-  
wiernymi/ ani z nimi w iednymże domu nie przebywali/ ani w łaźni/ aby od  
nich lekow nie brali/ i żeby urzędy tym niewiernym nie były dawane; ani  
żeby Żydzi nowych Synagog nie wystawiali; i w Wielki Piątek aby się nie  
przewitali/ aby też nie świadczyli na Chreścińskie/ i mamet Chreścińskie nie  
mieli; żeby ich Karano o bluźnierstwo na Chrystusa/ i żeby lichwy oddali.  
Piełne prawo/ byle w skutku było.

Był tych czasow *Alphonsus Tostatus* Biskup Abulencki/ dla wielkiej nau-  
ki nazwany Dziwowskiem swiata/ według owego o nim wiersza: *Ecce stupor  
mundi, qui scibile discutit omne*. Wielkich Ksiąg abo Tomow czternaście na  
Pismo S. napisał/ lat tylko trzyce czterdzieści. Tego roku nań nawalność na-  
stąpiła/ bo o heretyz do Papieża odniesiony/ że nauczał cos innego nad po-  
spolite rozumienie o śmierci Chrystusowej; i o odpuszczeniu grzechow ile do  
winy i Karanta/ że ani tego odpuszcza Bog/ ani żaden może. Ale on się wy-  
mowił przed Papieżem/ że lub w Senach będąc te konkluzye był napisał/ ie-  
dnak się pod zdanie Rosciola Rzymiskiego i Papieskie poddawał/ to trzy-  
mając/ co on.

Sekta Scatticellow wzniecona w Hispanij od Alfonsa Mellá tego cza-  
su/ wnet zginęła/ że ich palono żywo/ i na tortury brano; zaczęli musieli u-  
chodzić i sam Mellá do Granaty/ gdzie piorami od Maurów pokłoty.

W Rzymie Reuchlinus uczył się języka Hebrajskiego u Abdyasa Bab-  
bi/ ktoremu co godziną za naukę dawał po czerwonym złotemu.

## Rok Pański 1443. Eugeniusza IV. 13. Fryde- ryka III. 4. Jana Paleologa 21.

La uspokojenia Włoskiej Ziemi Eugeniusz Alfonsowi Aragonńskiemu  
Krolestwo Neapolitańskie/ ktorego woyna dostał *jure fiduciario* dać u-  
myslił. Wiodło go do tego i to/ że tak długie przez lat dwadzieścia i dwie  
niezgody i woyny między Alfonsiem i Andegawńskim Kiezećciem i Renatem  
były. Nad to że *Renatus* ustąpił zrucony z tego Krolestwa bez nadziei po-  
mocy/ a Panowie Neapolitańscy się po iego odiezdzie chętnie obroćili do  
Alfonsa.

Przez Posła tedy swego Ludwika Baryndala Aquilejskiego/ Temi kondycya-  
ktoremu Alfons na cztery mile swoim zaiachał w droge Kazał/ a sam na mile  
zaiachał/ Kondycye te mu podał/ z ktorem Krolestwo to miał otrzymać: żeby

7.  
Turczyna Pań-  
stwo, i morder-  
stwo nad Chre-  
ścińskie.

8.  
Jan Hunades Wo-  
jewoda Turczy  
zbił.

9.  
Szänderbega po-  
bił.

10.  
Prawo na Żydy.

11.  
Alphonsus To-  
status.

12.  
W Hispanij Fra-  
trycellow pala.

13.  
Język Hebrajski  
drogi.

1.  
Papież Alfonsowi  
Krolestwo Neapo-  
litańskie dał.

mi.



Eugeniusz znał za Papieża/ i swoje poddane od Schizmy do niego obrocić: aby niektóre miejsca oddał Bosciołowi; nad to/ aby kilka tysięcy żołnierzy dał na Turki Papieżowi/ a drugie na Sforcę; naostatku dane mu królestwo temi kondycjami/ takimi Almens gwarzy Karolowi pierwowsemu dał je trzymać. Przysłał na to Alfons: a że się domagał tytułu *adoptivus* ad Syna przysposobionego/ od Joanny wtorej sobie danego/ i żeby tego potomkowie/ choć nie *per rectam lineam* od niego idący/ następowali na Królestwo/ pozwolił i to Papież/ byle przy Bosciole stali. Był tego wdzięczny Alfons: i wnet na Sforcę uderzył/ wiele mu miast odebrał i oddał Bosciołowi należytę: za co mu Eugeniusz i danine osmi tysięcy uncyi złota/ i trzechset konnych stawienie odpuszczył/ i z Bosciołowi Neapolitańskich pozwolił dwakroć sto tysięcy czerwonych złotych na wystawienie *Classis*, aby wojennej floty przeciw Turkom. Potym od miasta Neapolu zaproszono/ z wielką pompą i tryumfem tam wiał. Woz tryumfalny osiarczono miastem ze czterema białymi koniami/ a złotymi wędzidłami/ na którym wozie tron Arolewski wspaniał/ a przed nim w ogniu Królewskie herby/ i *insignia*: około wozu dwadzieścia przedniejszych z Senatu Neapolitańskiego umbelle złoto trzymali; a przed nimi byli Insulaci/ Pralatorowie. Przed wstąpieniem na ten woz Alfons uczynił *Margrabie* i *Equites*. Igrzyska i widowiska różne były. Naprzód Florentyńska Młodzież strojna konno iachala z ozdobami Kopciami/ one składając różnie. Przed nimi fortuna ze złotym okragiem od Anioła wspartym/ i cztery cnoty przednie moralne albo *Cardinales*: a przy sprawiedliwości tron z Aniołami Korony z nieba niosącymi: temu/ Któryby przez sprawiedliwość ten tron zasłużył. Potym Aatalawni z robionymi ale misternie ruchomymi koniami pieszo wysli i z pułkierami/ na których Królewskie herby; a przeciwko nim w stroju Perskim i Syryjskim zbrojni/ niby wojowali pieszo z konnemi. Za nimi wieża wieżono z Aniołami i cnotami czterema/ to jest wspaniałością umysłu/ statecznością/ bohaterstwem/ i sławnością/ a każda cnota z śpiewaniem Arola napominała do aktów tej cnoty. Przed wozem Arolewskim Książęta i wielcy Panowie sili/ Arolewic Ferdynand/ Książę Tarentyński zc. potym Ramesowie/ Baronowie/ i inni. Nad to wystawione tryumfalne maszyny albo *arcus*, i różne *theatra*; na jednym strojne obicia i strojne Matrony: na wtórym strojne Panny i ich tany. W tym tam był chwalebny Alfons/ że gdy się mu niektórzy osiarcowali na zabicie Renaty/ do którego należało Królestwo Neapolitańskie/ on zakazał tego/ i że takich zabójców miał mieć za wielkich zbrodniow i Oycobójców.

Owi neutralistowie Niemieccy/ co ani przy Eugeniusie/ ani przy Bazyleńskich się odzywali/ chcieli *Concilium* na trzecim miejscu/ gdzieby i Eugeniusz i Antypape złożono/ a trzeciego obrano. Obawiając się tedy Eugeniusz/ żeby ci nie przecięgneli Jana Króla Baskelle/ do siebie/ przez Posła swego Bąrdynala przypomniał mu/ jeśli by go do siebie przyćwalgali/ że do Fryderyka i Elektorow/ i do Francuskiego Arola i innych pisał/ i oświadczył się/ iż na trzeciego się stawać nie miał/ gdy ma Eugeniusza Rzymu Stolicą/ atoli te zamysły o trzecim/ Fryderyk i Elektorowie porzucili.

Na czeste prośby Rzymian/ aby do Rzymu przyjechał/ Papież nakłonił/ tam iadąc/ był w Senach ze dwudziestą i czterema Kardynałami go-dnie przyjęty/ gdzie też do niego Posłowie od Arolow i Książęta różne przyja-chali. W Rzym zaś wiał z wielką miastą radością i przygotowaniem/ ale gdy przez miasto był do Świętego Piotra prowadzony/ głosy słyszał/ niech zgina nowe podarki i daniny/ i ich wynalezey; na co gdy się zastanowił/ a zrozumiał/ że trybut im większy był nakazany i od winia wielka akcyza; te-cerakcyo Passował i zakazał tedy/ aż zaraz okrzyknął *Vivat Eugenius*. Potym ogłosił tam *Concilium* powszechne/ które miało być w Laterańskich Ba-zylice/ na które Arolow/ i Panow Chrześcijańskich i Duchowieństwa i Do-ktorow zapraszał na znieślenie Schizmy i pokoy Bosciołowi/ na Węzechy znie-szenie/ i na obmyślenie o wojnie na Turki.

Gdy

Gdy iehże był w Senach Papież/ B. Mikołaj *Albergatus* tam święto-bliwie umarł. W chorobie często go sam Papież w nocy nawiedzał/ i na tego był pogrzebie/ co nigdy nie bywało; ale mu to Eugeniusz dla tego świętobliwości i wielkich zasług Bosciołowi/ uczynił. Był naprzód Bar-tuzyanem; gdzie wielce go wychwalano/ i sława ta do Bohonii zaszła/ zaczęli na Biskupstwo wzięty. Zbraniał się też godności; a gdy go nagłono/ to Kondycyę przyzwolił/ aby dobrą Bosciołowi były przywrócone. Na Bi-skupstwie zle Duchownych obyczajów naprawiał/ ubogie śromięzliwe ratował/ ubogie Panny wyposazał. Na Kardynałstwie żadney pompy nie używał/ o polnocy na modlitwie wstawał/ włóścienice nosił. Po śmierci tego był bardzo żalony *Thomas Subdyakon*; ale mu się przysnił mówiąc: Nie płacz mi/ dobrze się zemna dzieje z laski Chrystusowej; ciebie urząd ceka i urząd wielki/ łódke Piotrowa kierować będziesz. I był potym Papieżem/ a na pamiątkę tego Mikołaja Kardynała nazwał się Mikołajem piątym.

Bazylijscy odsepieni swymi zborzysze zakonczając/ na sessyi czter-dziesiątej piątej uchwalili miejsce na przeniesienie swego *Concilium* i tego dalše odprawowanie/ Lugdun naznaczając z dezygnacyi swego Antypapy/ które się miało za trzy lata poczć; a jeśli by to zaszło/ aby w Lausie mie-y sce było.

Tego roku Baraman z Arolem Węgierskim lige uczynił przeciw A-muradowi; a Węgrzy z kuniadem wpadły w Turckie Państwo/ fortece Alt/ Nisse/ i Sarkiwen znieśli/ i Serwia od Turckiey intewoli wybawio-na. Także Szänderbeg z Macedonami (którzy też tak i Rąsowanie da-wali Syny swe Turkom/ a oni ich do wojska swego obracali) i z innemi Pany się namowili na zrucenie Turckiego iarżma/ i on za Wodzą obrany przeciw Turkom. Amurat o odstąpieniu Macedonow i Szänderbega kłysał/ wyprawił czterdzieści tysięcy swoich do Epiru i Macedonii/ tak/ że wieśniacy z bydłem uciekać do miast musieli zatrwożeni. Ale Szänder-beg mając tylko swych osm tysięcy do bitwy leżdných/ a Piechoty siedm ty-sięcy/ uderzył na Turkow/ i zbil ich na dwadzieścia tysięcy/ a dwa tysiące ich poimal/ chorągwi dwadzieścia cztery wzięwszy. Swych zaś ledwie sto utracił na tej potyczce/ lub więcej miał rannych.

### Rok Pański 1444. Eugeniusza IV. 14. Fryde-ryka III. 5. Jana Paleologa 22.

O znacznych zwycięstwach które z Amurata Władystaw Arol oraz Pol-ski i Węgierski otrzymali/ przy powinnowaniu iemu tych zwycięstw/ Pań-sowie Chrześcijańscy na nowo go expedyco przeciw Turkom przez Posły swe zachęcali/ z nim się chcąc na nich słaczyć. Papież z Wenetami/ Genu-ńczykami/ i Philipem Burgundyjskim Książciem morskie wojsko stawie-obiecali/ i była już *classis* o siedmdziesiąt Galecz pod rzodem Franciszka Kondulmeryusa Stryeckiego Papieskiego/ która miała na Hellesponcie zastopić przeprawę posilkom Turckim. Jan Paleolog też wysyłał swe si-ly lub zwatłone osiarcował Władystawowi. Ale Polacy Władystaw od tego odwołzili/ czesćia żeby się po pierwszym szesćciu nie wydawał na takie niebezpieczeństwo; czesćia/ że Polscyby raczej bronić przeciw Tatarskim w Rusi natężdom/ i od Litwy/ i Słaskie zamieszkiły raczej uspokoić. Je-dnak przemogła czesć całego Chrześcijaństwa; zaczęli umyslić iść na Turki. W tenże czas Książę Baramanow z wielkim się wojskiem do niniejszej Azji wyprawiał/ żeby to Turkom odebrał. Scisniony zewsząd Amurat/ o po-koj prosił po cichu umyslił przez Despotę/ Ktoremu Państwo był odebrał/ i Synow jego miał w poimaniu/ obieciując mu że oddać/ a kuniadowi czter-dziesiąt tysięcy czerwonych złotych za oddanie Baramba poimane-go Wodzą Turckiego. Gdy w tym posłużył dobrze Despotę Amuradowi/ przez ku-niada o pokoy Turczyn iehże prosił/ i przez Posły z darami wysłanemi/ Stanął pokoy na dziesięć lat w te Kondycy; aby Amurat tylko się przys- Bulgaryi

B. Albergatus umarł.

Tego Subdyakon potym Papieżem.

Bazylijscy Schizmatycy Lugdun sobie naznaczają na Concilium.

Szänderbeg Tur-ki Kazi.

Władystaw Chrześcijańscy Panowie na Tur-kin namowili.

2. Wjazd jego w spa-niały do Neapolu

3. Cnota Alfonsa.

4. Neutralistowie chca Conciliu i trzeciego Papie-za.

5. Do Rzymu wrócił Eugeniusz.

Różne głosy i ak-klamacye.



2. W tym pokoy stał na dziedzińcu lat Turbow. Z Władysławem poprzyjężony.
3. Kardynał 19 przywołał z wojskiem się wyprawił: także Jan Paleolog prosił, aby w niebytności jego pokoy za sęci Amurata Chrześcijaństwo ośwobodził. Kardynał też Arolowi przebieżną udzielił, kładł, że to przymierze było chęć i zmyślenie zjednane od Amurata; i że bardziej trzeba słowa dochować pierwej danego Chrześcijańskim Panom, bez których nie dołożysz się ich, czego było trzeba; nie mógł zawierać pokoyu: nad to że z wielką sędzią Kolligatow i ich wyprawy ten pokoy: także przysięgi nieślusne nie obowiązuje i mogą być zniszczone powaga Apokalipsy: tak on i znośił i kassował. Dał się namowić Arol na wojnę z innemi: którzy się na te wojny Chrześcijaństwu ofiarowali, lub Polacy Arolowi łamanie paktów odradzali; acz go wymówić mogła i zмова z Aaramanem na Turków; że jeśli by go w Azji natychała, Arol miał w Europie Turków natychała. To słysząc Amurat dawny pokoy Aaraman i jego wojnie; spieszno się z wojskiem przez Hellespont przeprawił; i pod Warne przybył; co Arol i Hunada nieco przestraszyli; że się tu tak pokwapili. gdy przyszło potym do potyczki wojsk obu; zdesperował z przodu Amurat; i chciał już uciekać; by go iego Bawowic; za cugle konia mu wzięwszy; nie zatrzymali; śmierć mu groziła; gdyby chciał uciec; a w tym mu też przez Chrześcijańskiego wojska niedozor; strzydło nowe przybyło. Władysław Arol potężnie i sam na Turków nacierał; i zbił już był przedmiejście strzydło nieprzyjacielskie; i do Janczarow się przebił; ale oni się rozstepuili; ogarnęli go; koniom iego żyły poderzeli; i tak spadł z konia i od nich Arol zabity; a głowę iego na koniu zatkniętą; gdy Turcy obnosili; Chrześcijańskim serce odieł; bo się ich wojsko rozsypano; i Hunad uciekł; pierwej się; lub darmo; pokusiwszy o dostanie ciała Arolowskiego. Piśmo niekroty; że niżej Arol poległ; przebiwszy się przez Turków na koniu do Amurata; stródze go uderzył bulawa; i ciało spado; i tak przypał Turków; że do blizszych miast uciekli; o zwycięstwo już Chrześcijańskim tużyli; i w ucieczce niezmierna moc zabita z obu stron. Chrześcijańskie padło na pięćnaście tysięcy; zabity i Julian Kardynał; gdy konia poili; gdzie go też żyli Turcy słowy; że przeciw prawu narodow radził wiary i przysięgi nie dochować; Hunad też poimany od Despoty Serbow. Turków zaś padło około trzydziestu osmi tysięcy; a było ich sześćdziesiąt tysięcy; tak iż Amurat po wygranej rzekł: Niechciałbym tak częściej zwyciężać. Tenże Amurat pod czas bitwy; wywoławszy podpisane pakt Chrześcijańskie wołał: Chryście! oto pakt! które mi twoi poprzyjężli; a teraz ich odstąpił; jeśliś Bog; zemścił się na te przysięgi. Przypisano te kleske i Kardynałowi; że się dał przez morze Turkom przeprawić nie strzegąc tego. Żalosa to była kleska Chrześcijaństwu; a z nim Papieżowi; który też śmierć Arolowską żałując; w Bosciele Świętego Piotra zań Requie odprawił. Poimano pod czas tej wojny dwunastu młodzi Polscy; którzy za cny przykład na sobie dali obrotu; do sprostności mu służyli; oni się nan sprzyjężli. Ale gdy ich Bulgar ieden; któremu się tego byli zwierzyli; wydał; żeby okrucieństwem tyrańa i skazy czystości uśli; zamknawszy się sami wzajem pozabiali; o czym Aromer piśe.
4. Dał się Krol namowić na Turków.
5. W Warne Krol i Hunad zabity w potyczce.
6. Głos Amurata pod czas bitwy.
7. Młodzi Polscy odważni dla czystości.

Tychże czasów wyprawił do Macedonii Ariantra w Epirze Kazaćcia Papież

Papież; dawny mu poświęcono chorągiew; z którym się miał złączyć Szkan-derbeg we trzydziestu tysięcy; ale gdy z wojskiem przez Serby ciągnął; przeszedł mu bronil Jerzy Despota przez nasych na Państwo przewrocony wiadrołomca; którego już lat dziewięćdziesiąt mającego gdy B. Jan Bapistran do Wiary świętej prowadził; on mówił; iż śmierć obierał; niżby miał wiary Przodków odstąpić.

Ludwik też Arolowic; Francuskiego uczynił Eugeniusz Chorazym Bosciolą Rzymskiego. Ten wyprawił się we trzydziestu tysięcy iednych w oflicie Bazyli; przestraszył tam pozostających z owego zboryszca; tak iż do niego dwu Antykardynałow wysłał; prosił; aby im i Bazyli nie sędził; A że Szwaýcarowle mieli z umowy dać pomoc Bazylięcykom; i stawiło się ich czterech tysięcy; Delfin na nich uderzywszy; zbił ich do szpetu; lub Helwetowie i ranni ciężkimi tam byli Francuzom; przez Kopie się na nich przebieł.

Tego roku po przeniesieniu Concilium z Florency; na Lateranie była pierwsza w Rzymie sessja; na której też był Posel Abdala z Syrii i Mezopotamii od Ignacego Patriarchy na złożenie się z Bosciolem Rzymskim. Ten gdy z rozmowy wydawał po sobie; że się w inszych areyktach z Bosciolem zgadzając oprocz pochodzenia Duchá Świętego; i dwu Natur w Chrystusie i dwu w nim woli; o tym jednak nauczone i dość oświecone; wyznał Wiare Katolicką; i ten sposób wziął od Eugeniusza Papieża.

We Wschodnich zaś Bosciolach nauki Bosciola Rzymskiego o pochodzeniu Duchá Świętego i od Syna; rozumiano; że Ociec i Syn są dwiema początkami Duchá Świętego. To słysząc Eugeniusz; na rozbić tego błędu pisał do Biskupow Wschodnich; aby ludzkom na Azjanu opowiadali; iż od jednego potzaru Duch Święty od wielku pochodzi; i od Ocy; i od Syna; nie tak od dwu początkow; ale od iednego; ani dwoiakim tchnieniem; ale iednym. Ale Grecy z tej nauki Katolickiej wnosili błędliwie; że Ocy i Syn dwie Persony musiałby być iedno; albo jeśli nie; to dwa musły być początki Duchá Świętego; lub im to drudzy i tym zbitali; że Ociec; Syn; i Duch S. choć są iednym początkiem wszelkiego stworzenia; nie trzema początkami; iednak nie są iedno w Personach. Umacniał Grekow w tym błędzie Młarek Epheński Biskup; który się chlubił; że na Concilium Florenckim dowodził pochodzenia od Ocy tylko; ale nie dowiodł.

Obmyślał też Eugeniusz o znieśieniu Schizmy Bazylięskiej; przeto Alfonsa namowil; aby swych Biskupow od Bazylięcykow oderwał; a do Stolicy obrocił; Fryderyk też i Elektorow namawiał; aby Bosciolow pomogli. A że Arol Francuski na znieśienie tego odświeptenstwa dawał ten sposób; aby na iedno miejsce Panowie Chrześcijańscy albo ich Poślowie się ziaćali z plenipotencyą na to uspokoić; gdzie ten miał być za prawdziwego Papieża uznany; któremu by wszyscy Panowie Chrześcijańscy posłuszeństwo oddali; Fryderyk tedy iako Advotatus Ecclesie ziażd ten nakaz w Norymberdze; gdzie się Elektorowie i inni ziaćali; Poślowie też od Eugeniusza; i od Antypapy i Bazylicensow. Zyciono uspokoić strony Eugeniusza i Felixa; na co zdalo się; aby Cesarz; czterech swych obrat; każdy Elektor dwu; a inni Panowie po iednemu na słuchanie z obu stron Poślow; i na opatrzenie; aby w czym sędzi Bosciol nie ponosił. A gdy ta rzecz długo się wlokła; i niektorzy już neutralitatem zrucili; zdalo się drugim; aby Biskup Chemenński Cesarza i Elektorow wiodł do odstąpienia neutralitatem; a tak na zakończenie tej sprawy na przyszły rok ziażd nakazany.

We Francyi w Bosciele Floreackim przy Reliquiach Świętego Sebastyana cud się stał taki. Syn Młynarza Laurentego z łodzi wypadł i utonął. Gdy go już umarłego przed Ołtarzem Świętego Sebastyana położono; ożył; i tam Młinem zostawił; był potym lat pięćdziesiąt.

Tego roku z niemu do nieba przeniesiony S. Bernardyn Senenzyt w Aqilli Młacie Westynskim. Obiaśnil słowem i przykładem Bosciol Boszy; i karnosc Zakonna naprawił. Trzykroć Biskupstw sobie ofiarowanych

8. Jerzy Despota wiadrołomca.

9. Na Bazylięskie Schizmatyki na-żepuie Delphin.

10. Concilium przeniesione na Lateran.

11. Patriarcha z Mezopotamii Posel wyznał wiare Katolicką.

12. Duch Święty iak od iednego potzaru pochodzi; od Ocy i Syna.

13. O znieśieniu Schizmy Bazylięskiej rada.

14. S. Sebastyan.

15. S. Bernardyn Senensis umiera.



nie przysiał. Nakazantach z osobna kazal siedzieć męszczyźnie i niewiastom: na co jeden młody niedbalec/ potym zginał. Gdy kazal w polu albo iakimś placu nie nakrytym/ a deszcz lud rozegnał/ on Bezyssem Swietym deszcz zaraz zatamował. Uził osobliwym sposobem Najszytsza Panne: w iey Należenie sie narodził i okrzczony; w tenie iey dzień zabito Zakonny przysiał/ i Professya czynił/ i prymicye Kapłanśkie miał/ i pierwsze Kazanie dnia tegoż. W Imieniu Najszytszym IHSVS bardzo sie Kochał/ i na poklonie na tabliczce wystawiał. W Wigiliu Wniebowstąpienia Pańskiego/ gdy na Nieszporze przed Magnificat spiewano owe Antyphone: *Pater manifesta- vi nomen tuum hominibus; nunc autem pro eis rogo, quia ad te venio, Alleluia*, Ducha Boga oddał/ mając lat 66/ a przez lat czterdzieści słowo Boże opowiadał. Umierając na ziemi sie złożył/ i po śmierci przez dni 26. ciało nieskazane wódnosć wdziećno wydawało.

16. Umarł tego roku bedac w Afryce Ferdynand Strzy Arola Luytana: Plego swigroblimy/ i czysty zawise. Strzeżł sie bardzo niewiast: nigdy nie-klamał: w nabożeństwie był gorący. O śmierci tego Saracen jeden słysząc rzekł: godzien był niesmiertelney chwaly/ gdyby Machometowi nie był tak nieprzyjazny.

### Rok Pański 1445. Eugeniusza IV. 15. Fryderyka 6. Jana Paleol. 23.

1. Rzymscy Schizmatycy chcieli podbić Awenion i Wenusyn Amedeus: Rhowi Antypapie. Wodzem był do tego *Hegolinus A'e nanni*, ale go Awenion miasto i chorągwie jego odpedziło: a Papież Biskupowi Bonserawenskiemu kazal tych/ ktorzy byli w tym dobywaniu Awenionu/ karać; *Acephalos* zaś albo bez głowy Boscioła zostalacych/ iakimi byli *Neutralista*, kazal z godności składać nieposłusine.

2. W tym Fryderyk Arol Rzym-  
ski Eneasza Sylwiusza wysłał do Eugeniusza z poselstwem. Ten gdy przy-  
jechał do Sen swej Oczyszczony/ odradzali mu swoi te drogi/ że na gulew Pa-  
pieści zarobił/ trwając na *Concilium* Bazylejskim. Ale on przecie iachal  
do Papieża/ i przed nim swoje wine wyznał/ i za nie go przeprosił: Zaczem  
od Censur rozwiązany/ przelozył punkt legacyi od Fryderyka/ iż przybył aby  
w Niemczech *Concilium* złożone było. Ale Eugeniusz na to nie pozwalał/ iż  
to miało być z większym niepokojem.

3. W tym do Frankfortu Panowie  
sie z iachali/ gdzie obraceni tym/ że Eugeniusz Theodoryka Arcybiskupa  
Koleńskiego/ i Jakuba Arcybiskupa Trewirskiego złożył dla tego/ iż trzy-  
mali z Felipem Antypapą/ znowili sie tajemnie/ że jeśli by Eugeniusz nie-  
przywrocił ich do godności/ i w Niemczech ciężarów nie umniejszył/ powa-  
gi i zwierzchności *Conciliorum* tak/ iako w Bazylei opisano/ nie przysiał/ że na  
tego złozenie w Bazylei uczynione przypadna. Gdy to Cesarz usłyszał/ przez  
Eneasza Sylwiusza znowe Elektorow mu oinaymil/ i prosił go o przy-  
wrocenie godności Arcybiskupom/ tużoc iż Niemcy dla tego od *neutralita-  
tem* ustąpił i do niego przystano; a inaczey baczby sie zamieszania iakiego.  
Słuchał Papież naprzod *Eneam Sylvium* od Cesarza/ i potym do słow Ele-  
ktorstich; i obiecał uczynić/ co radził Cesarz/ i dla tego chciał przywro-  
cić od Philippa Burgundyskiego Książęcia na przywrocenie Arcybisku-  
pow/ z ktorych Koleński był jego krewny a Trewirski Brat przyrodny.

4. Chciał też Eugeniusz Włosko ziemie cale uspokoić/ ale Antypapa rze-  
zy mieszał. Bo Wenetow od ligi z Papieżem oderwał/ żeby z florenczy-  
kami i z Sforcy ligę trzymali/ i przeciw Papieżowi byli wojska i sił nie  
zaluiać/ na co im co rok sto tysięcy czerwonych złotych obiecowal: a We-  
neti go obiecowali do Bonony/ albo do Piza wprowadzić/ i Renata przy-  
wrocić na Arolestwo Neapolitańskie.

5. Drugi zaś stali niezgodę mie-  
dzy Alfonsiem i Papieżem/ udalac/ iakoby sie z Sforcy na Alfonsa zruce-  
nie zamieriał. Co słysząc Alfons/ prosił przez Posłow Papieża o popra-  
we passportu danego sobie na Arolestwo Neapolitańskie/ gdzie chciał wło-

żyć swoje

żyć swoje i adopcya/ albo za Syna przyjąć od Joanny/ i żeby prawo z ados-  
pcyi id oce ścigało sie do tego potomkow płci obojey *recta & transversa  
linea*, bez dokładania sie Stolicy Apostolskiej: nad to/ aby był wolny od  
dawania pomocy Stolicy Apostolskiej/ i żeby sie czynsem osmi tysięcy un-  
cyi Papież kontentował: i z tych niektóre rzeczy uprosił Mediator w tym  
*Alphonsus Borgia* Biskup Walentyński.

Seneczycowic z cudami pilnie zebraniemi poselstwo do Eugeniusza  
Papieża wyprawili/ prosząc o Kanonizacya Swietego Bernardyna Seneci-  
czyka. Prosił o toż Alquilani i Alfons Arol Sycylijski/ i Genueczy-  
kowic/ o co też u Eugeniusza i B. Jan Bapistran nalegał: a gwiazda w  
Alquil widziąca w południe iasniejącą/ i drogi do Rzymu temuś obia-  
sniącą/ otuche mu dobro czyniła. To dziwne/ że gdy sie o Kanonizacya  
Swietego Bernardyna starano; a w tym Thomasz florenczyk Młodrzyca  
Lalk umarłszy/ cudami zaraz słynąc poczoł z wielkim Konkursiem ludu do  
tego grobu; bojąc sie B. Jan Bapistran/ aby to nieprzeszkodziło do Ka-  
nonizacyi S. Bernardyna/ przed grobem pomienionego Thomasza cudo-  
wnego Eleknosy/ z płaczem go prosił/ aby cudow tym czasem zaniechał/  
połuby nie dostał tamta Kanonizacya; i uprosił/ lub sie potym znowu te  
cudá tam dźać poczeły.

6. Po śmierci Władysława zabitego pod Warno/ niedowierzano o tego  
śmierci/ i Polacy go kazali szukać w Trácii/ Grecyi i Bulgaryi. Ale o  
śmierci tego upewnieni/ zasmierza Brata tego W. Kioze Litewskie za-  
Arola obrali.

7. W Węgrzech zaś wiele sie na Krolestwo kazalo: ale Fry-  
deryk Cesarz zalecił Papieżowi Władysława Syna Olbrychtowego dopiero  
pięćleciowego/ ktoremu należało Krolestwo; żeby go nikomu nie dał uprze-  
dzając do Korony; bo rozumiał o Janie Huniadsie/ że Krolestwa pragnął. I  
dane Krolestwo Władysławowi/ lecz tym czasem rzody zdane Krolestwa Hu-  
niadowi/ ktorzy wojsko zebrawszy nowe/ na Turkow sie wybierali/ i Papież  
nadał tym odpusty/ ktorzyby sie z nim na wojne Swieto udali. Amurat  
zaś na Macedonow wyprawil; wojskiem Seryzyusa/ choc pierwej Szkan-  
derbega obietnicami i grozbo nioć. Ale Szkanderbeg po dwakroć wojsko  
to Turckie zbil. Potym tedy Mustafę z infym wojskiem na Amurat wy-  
prawil. Upominano go aby był ostrożny; Ale on dla Korzysci dawosy znał  
bitwy/ na niey swoich pięć tysięcy utracił.

8. Ow Marek Epski Biskup trwał w swoim odsepienstwie; ale gdy  
Posel Papieski Bardiński byl w Carogrodzie/ a z nim *Bartholomaeus de Flo-  
rentia* Biskup Boroński Teolog sławny; Chciał Cesarz Paleolog i Panowie  
Grecy/ aby sie z nim dysputował Epski Marek. Co gdy uczynil/ od Bi-  
skupa Borońskiego przekonany z zawstyżeniem; z czego taki go smutek po-  
padł/ że w kilka dni w swym niedowierzaniu umarł.

9. Co byl do Cypru wysłał Eugeniusz Andrzeja Biskupa Kolońskiego/ a-  
by tam Schizma porulmil; szesliwie to uczynil ten Biskup/ tak/ że Nesto-  
ryani i Makaryani do Papieża na wyznante Wiary Katolickiej i na odda-  
nie posłuszeństwa wysłali *Timotheusa* Metropolitę Chaldayskiego u Char-  
sensow w Cyprze bedzących/ i Eliasa Biskupa Marontow; acz Eliasz miasto  
siebie Izaką wysłał. Ci tedy przyjeźci na Lateranie na trzydziestej wtorey  
sessyi wszystkie błędy swe potępli/ i wyznante Wiary uczynili imieniem swym i  
wszystkich swoich/ obiecując pod posłuszeństwem Papieskim i Boscioła  
Rzymskiego Marki i głowy wszystkich Bosciołow trwać/ i wyznawać po-  
chodzenie Ducha Swietego i od Syna/ i dwie Naturze w Chrystusie/ a ies-  
dne *Hypostasim*; dwie wole i operacye/ i siedm Sakramentow; i że odtąd do  
Eucharystyi oleiu nie beda przydawać/ i wszystko wyznawać i odrzucać co  
Boscioł Rzymski.

10. Złoczyła sie też z Bosciołem Rzymskim Dardania  
albo Bosnia: bo Stefan Arol ich/ potępiwszy błędy Manichejskie/ wszystkie  
heretyki z Państwa swego wygładzić umyslił.

5ff 2

Rok



## Rok Pański 1446. Eugeniusza IV. 16. Fryderyka 7. Jana Paleologa 24.

1. Elektorowie neutralitatem odstąpić chcą z Pány Niemieckimi.

2. Pomógł do wysłania Eneas Sylvius.

3. Laurentius Valla błędy odwołał.

4. Sforca z drugimi wyjechał.

5. Kanonizacja S. Mikolaja z Tolentynu.

Posłowie Papiescy Thomas Biskup Bononński i Jan Barwiałal pieknie rzecz sprawili na zjeździe Frankfordzkim Elektorów i za co ich Eugeniusz Kardynałmi uczynił i wracającym się do bramy Słamińskiej Bapeluše Kardynałskie zastał żeby do Rzymu z godnością wiać. Na owe punkta Elektorów odpowiedzieli iż Eugeniusz prawdziwie i według praw Bościelnych odprawione Concilia przyjmował i tak i Constantiense, i Basileense do tego czasu kiedy do Ferrarza przesiedlił i że użyć ciętarow narodu Niemieckiego obiecał i Arcybiskupom złożonym łaskawie się stawić i jeśli za przeszłe Schizma żalowali i przez co Niemieckich Pánów sobie Eugeniusz uisł i do swego posłuszeństwa przywrócił i do odrzucenia neutralitatis, która trzymali przez lat osm. Gdy tedy u Philipa Burgundyjskiego Xiążęcia wymogli żeby nie miał za złe iż przywrócenie będą na Arcybiskupstwa złożeni i żeby na ich miejsce dani dla pokoju Bościelnego ustąpili i pokłoby inszych Bościolow Stolicie nie wałowali; zgraz od Philipa Burgunda Thomas Biskup Bononński który to był u niego sprawił i tak do Elektorów i zjazdu Frankfordzkiego. Tam gdy listy Papieskie oddane Elektorom od Posłow Papieskich niewiele naprzód sprawiły dla tego że się Posłom Elektorom Papież nie łaskawie stawił. Ale Eneas Sylvius rzeczy dobrze nakierował. Przez noc według tego czego chcieli Elektorowie u Papieża skrypt uczynił i pokazać go Elektorowi Moguntskiemu Łazak to przydając że Cesarz chce tegoż po Eugeniusze i bez wątpienia na to Eugeniusz przyśtanie i jeśli znowu do niego poselstwo było. Elektor Moguntski z częścią inszych Pánów ow skrypt pochwalil że w nim rzecz dostatecznie wypisana i z innemi Pány go zapieczętował aby do Rzymu był posłany. Zgodzili się tedy na wyprawienie Posłom znowu do Papieża aby mu oddane było posłuszeństwo imieniem Cesarza i Niemieckiego narodu i aby te u niego postulata uprosiono i żeby Concilium powszechne było naznaczone na miejscu którym z sześciu miastowanych któreby Papież obrał; nad to aby by Koronował w Rzymie Fryderyka i od censur uwolnił niemi obciążone. Alzy będzie co się stało.

W Neapolu Laurentius Valla wiele heretyckich propozycji trzymał i wyzionął. Bo nągał i pozyteczniejsze są ludziom nierządnic niżli Zakonne Panny i o Trocy Swięty wiele bańki wymyślił. Za co od Inkwizytorow rozgami usięgony i za przyczyną Alfonsa Arola od dalszego karanja wyproszony błędy odwołał. Luter go potym nad inże Doktorzy przeniósł ale go w pokucie niechciał naśladować.

Sforca tym czasem na prawa i dobra Bościelne następował; przeto go i z innymi adherentami Galeacyusa Malateste który Pisaurum i Forosempronium był opánował Eugeniusz wysłał i wszystkim pod opieką Bościola Rzymskiego zostającym zakazał w Sforcy woysku zold prowadzić i temu służyć. Pomagali mu Florentczycy i nie dali się odwieść od nieprzyjaciela Bościelnego. Przeto Alfonsa Arola na nich pobudził żeby na nich potęgę obrocił aby siebie bronił nie Sforcy. Podział się tego Alfonsa byle od przysięgi był rozwiązany że się nie miał o heretury kusić. Co gdy otrzymał w nadziei podbicia sobie heretury drugiego roku na Florentyktow z woyskiem się ruszył ale że się Florentyktowie z Senenzyktami dobrze bronili tylko miasteczka niektóre rabowali i okolice pustoszyli.

Tego roku Eugeniusz w liźbe Swiętych wpisał S. Mikolaja z Tolentynu i od Bościola Swiętego Piotra do Bościola Augustynianow przesłał z procesyją gdzie go kanonizował. Trzysta cudow tego Swiętego z żywota i po śmierci wyliczone. Przed śmiercią zaślubił od Chrystusa słysząc owe do siebie słowa Dobrze sługo dobry i wierny wnidz do radości Pana twego. Żywot tego opisał W. X. Piotr Skarga Soc. JESU.

W Angli

W Angli w urząd Duchownych wdali się świeccy i tak strony Maltachstow/ dziesięcin/ i inszych. A gdy Duchowni Papieża prosili aby temu zabiegali; on na to już nie censur Bościelnych zażył i tak urzędzenia i upominki Apostolskiego/ gdy Arolowi rozg złoto przez posła swego posłał opisując mu iey przy poświęceniu ceremonie i skutki; Etery podarunek przy Arcybiskupach i Xiążetach temu oddany i ku wdzięczności znacznej i łaskawości na Duchowne Arola zachcił.

## Rok Pański 1447. Eugeniusza IV. 17. Fryderyka 8. Jana Paleologa 25.

Z na zjeździe Frankfordzkim uchwalone poselstwo do Papieża/ Posłem przednim uczyniony Eneas Sylvius, który miał o przyzwolenie na spisane owe postulata Elektorów u Eugeniusza nalegać; zaczął opł mieli neutralitatem odstąpić i posłuszeństwo Papieżowi oddać. Zachali z nim Posłowie Pánów Chrześcijańskich którzy w Rzymie ze zgraz przyjeżdżali; bo przeciwko nim wysłali Papiescy i Kardynałow dworzanie i Pralaci Papiescy. Dana potym audyencya w Konsystorzu/ gdzie Eneas Sylvius cztery punkta od Elektorów i Pánów innych Niemieckich Eugeniuszowi przelożył o które prosił. Naprzód o Concilium powszechne/ gdziekolwiek i kiedykolwiek będzie naznaczone. Powtóre/ aby powaga i moc Conciliorum aba zbiorow tych walnych; była listem Papieskim approbowana. Potrzebie aby ciężary narodu Niemieckiego były ulżone. Naostatek/ aby złożeni Arcybiskupowie i Elektorowie Koleni i Trewierski byli do godności przywrócenie. Dał te punkta Papież Kardynałom na uwagę i naradziwszy się z nimi na wszystkie przyzwolił. Zaczem Posłowie Pánów oddali mu posłuszeństwo i pokłoni/ uznawając go za prawdziwego Pasterza Bościolow wszytek/ i listy dane Sylwiusowi w których te zadze Elektorów pochwalone. Okolo Concilium nowego lub nie widział już potrzeby Papież/ gdy się tak rzeczy spokojnie odmięniły; iednak obiecał Arolow nakłaniać na Concilium w Rzymie; a jeśli by się na to nie sklonili/ gdzie indziej obiecał je nakłaniać. Co się trzyce powagi zbiorow powszechnych/ w tymże liście im przyznał i Concilio Konstancyjskiemu poczynającemu się od tego słowa; Frequens; także akta Bazylejskie okolo rozdawania Beneficia Bościelnych lub były nie ważne/ iednak dla pokoju potwierdził/ i censury zniósł z tych/ którzy w nich zostawali. Co zaś należy do niektórych cięzarow abo gravamina Niemieckiego narodu/ i te zniósł Ociec Swięty/ i przez Posła obiecał także Biskupom ich ulżyć. Naostatek przyzwolił aby złożeni Arcybiskupi i Elektorowie byli przywrócenie do pierwsey godności/ byle Rzymskiemu Biskupowi wierność i posłuszeństwo oddali/ i w niej trwali. A że Ociec Swięty zachorował/ dla czego nie mógł tak dalek we wszytko wpaść; przysłał że przez ten response i przyzwolenie niechce aby prawa/ godność i przywileje Bościola Rzymskiego były w czym naruszone. Potym za te zgode Bościola z Niemieckimi Pány/ w Laterańskiej Bazylice dzieki oddane Panu Bogu i Miśa od Kardynała miłana przy wszytkich Kardynałach i Pralatach/ a w miesiącu grudnia tryumfalne i inne znaki radości wydane.

Widz że się choroba Papieżem. Swiętego Oycy szerzyła/ bojąc się żeby po jego śmierci takie Schizma się nie wznieciło/ że wiele nowych rzeczy w Bazylei postanowiono okolo obierania Papieża; on te ich dekrety poznał/ a Papieża obierac zaczął według dekretow Grzegorza dziesiątego i Alemsa piątego/ potwierdzonych na Concilium walnym Lugundskim i Wiedenskim. Żeby zaś w Bościelu Rzymie takim iakie tumulty nie były/ na Kardynała Ludwika zdał po swej śmierci żady w Rzymie i Bościelnym dobrach/ aby te imieniem Kardynałow sprawował aż do obrania nowego Papieża. Przepowiedział też sobie śmierć/ i potym w goręcej młacie lat 64. Bogu oddał ducha/ zmyśłami dobrze władając. Przy śmierci chciał mieć S. Antonina Biskupa Florentyjskiego/ Etery mu dał wszystkie Sakramenta. Niechciał żadnego splendoru pogrzebowego.

5113

wego/



tego pochwały.

wego lub tego nepos tego nie słuchał. Prezentowany był potym do Kościoła Kanoników *Sancti Salvatoris in Lauro*, gdzie był naprzód Zakonnikiem. Miał był Swięty i tego ogłódnieniem się lud do nabożeństwa zapalał. Wina rzadko zżywał; tak; że go *abstemium* zwano; ale wody cukrem osłodzonej; iedno się potrawę koncentrował. Miał przy sobie czterech Zakonników; dwu Augustynianów; dwu *S. Georgij de Alga*, z ktorými Paćterze Abpłańskie mawiał. Iose tego grube; a gdy spać nie mógł; zyraniem się ksiąg bawił. Opowiedział po sobie Papieśko godność Tomaszowi Kardyńalowi. Gdy przyszedł Swięte Sakramenta otoczony Zakonnikami; mowil: O Gabyriel (imie to tego przedtym było) takoby było zbawienney; żebyś ani Kardyńalem; ani Papieżem nie był; ale wtwoim Alaśkorze żywot wiódł Zakonny.

7. Obrano na Papieństwo Mikołaja V.

Po tego pogrzebie; Kardyńali pospieszyli do Domnikanow *ad Mineram* na obieranie sukcesora; żeby adherenci Antypapy nie pomiesiali pokłonu Kościelnemu. Obrany tedy dziesiątego dnia po śmierci Eugentusza *Thomas Serghianer*; Kardyńal; nazwany Mikołajem piątym; który był ieden z tych czterech; ktorých gdy Eugentusz czynił Kardyńalami; powiadał; że ieden z nich miał Kościółem powszechnym rządzić po nim. Toż mu przez sen opowiedział po swej śmierci B. Mikołaj *Albergatus*, dla tego też imie wziął Mikołaja. Dniem też przed śmiercią Eugentusza; widział go we śnie; Papieśkie ozdoby nań i koronę składającego; i na tron wysoki go prowadzącego z temi słowy: siedź tu; bo ja do Swiętego Piotra poyde. Gdy też iedne lat miał dziesięć; a zachorzał; Młotką we śnie; co pisał *Iannozius Manettus*, swiętnego Bapłana w koronie widział; który też o zdrowiu Syna opowiedział; i że miał być najwyższym Bapłanem; i zaraz po niej wycołgał przysięgi; że go miała wieść do stanu duchownego. Roda był podłego; a potym pracowicie w filozofii i Teologii postąpiwszy Doktorzem został; i naukę swoje pokazał przeciw Grecom na *Concilium* Ferrarskim i Florentskim. Zajął go Eugentusz w poselstwo do Fryderyka i Pánów Niemieckich; ktorých do odstąpienia *neutralitatis* i Schizmy nakłonił; za co go Kardyńalem uczynił Eugentusz. *Antonius Martini* Kardyńal Luzytański po tego obraniu rzekł: Nie my Mikołaja; ale Bog go najwyższym Biskupem uczynił. Gdy tego Biskupa i Koronacya się ogłosiła; od wszystkich Arolow i Pánów Chreścianstkich Postłowie mu posłuszeństwo oddawali. Obiawiony Papieństwo; chciał do Pónca odszepienstwo wygładzić; i dla tego Janá Kardyńala do Niemiec wyprawił; gdzie z Pánami w Assemburgu Dycezyi Moguntskiej; Fryderyk Cesarz *neutralitatem* Acepbalow odezuciwszy; przez swoy mandat kazał się Mikołajowi Papieżowi wshytkim poddać; i Felipa Antypapy z Bazylyjskimi Schizmatykami odstąpić pod pewnym warunkiem; Ktoby Schizmy nie porzucił; zakazał też przyjmować edyktow Antypapy; co też Biskupi w swoich Dycezyach ogłaszali. Przeraziło to Bazylenfow; i miasto Bazylen Cesarza słuchając; od siebie ich wypędziło; i Cesarz im się z rąk od kazał forować. Gdy się Pánowie Niemiec z Kościółem zjednali; *Amedeus* Antypapa rwał w swym uporze; i Kardyńalowi sobie przyczynił; nawet przed Biskupem Mikołajem chciał ię u Arolow przez Posły swe przesłodzić; ale od nich był odrzucony. Mikołaj też Papież przez Roberta Biskupa Aqwenckiego Károlowi Fráncuskiemu Krolowi; na imie *Amedeus* władzę dawał; nad to; aby; takoby mógł naleytey; *Amedeus* i Schizmatykow z Kościółem pogodzić; a Robert Aqwencki też sił by się *Amedeus* upamiętał; i Schizme porzucił na słowo Károla; aby go od censure uwolniwszy; Kardyńalstwo mu i *Legati Apostolici* urzód we wshytkich swych Pánstwach obiecal; a innym; że się mieli zostać przy pierwsey godności. I pracował usilnie Krol Fráncuski około znieśienia tego Schizma; bo i troche przed śmiercią Eugentusza Synod Biskupom w Lugdunie nakazał; tam Eugentusz uznał z swoimi za Papieża; i potym lub go Ludwik Kioze Sabaudyi od uznania Mikołaja za Papieża odwoził aż do *Concilium*; iednak znowu na zjazdzie Lugdunskim; gdzie byli Biskporowi

8. Cesarz mandat wydał odstąpienia od Antypapy i odszepienstwa.

Papież przez Krola Fráncuskiego chce Schizma znieść.

Koleni; Trewirski; Sas; i Postłowie Arolow Angli i Szwecji; urądzono *Amedeus* wieść do zgody z Kościółem. Ludwik też Syn Antypary i Philipa Kioze Medyolańskie Papież przez Posły swe do posłuszeństwa prowadził; i w Rzymie nie raz z Duchowieństwem pieśń processye czynił do roinych Kościółow; prosząc o zgładzenie odszepienstwa. W Pónce też na Seymie urądzono; przy Mikołaju Papieżu stać; nie przy Felipie; polska przy Mikołaju i *Vincentius* Arcybiskup Gnieźnieński; Ktorego był Felip Kardyńalem uczynił; odstąpił Felipa; a przepraszal Mikołaja; temu posłuszeństwo oddając. Chciał też pogodzić Włoskie Kráie Mikołaj; i podał się okazy. Weneći złożywszy się z Florentykami na Philipa Kioze Medyolańskie i na *Ufokort*; Papież Sforca Kiecia tego; *Aremone* i infie miastá za *Addus* rzeką opánowali; Włochy; tak iż na pomoc wołać musiał *Alfons* Arola. Arol obiecal; byle Sforca miasto *Hesum* Papieżowi oddał. Przynaglony o to od Philipa Sforca oddał; a zotym Arol mu na wszystko wygodził summa trzydziestu pięci tysięcy czerwonych złotych; i tak ramię włosci Papieśkie i pokoy wrocił się Papieżowi. Gdy zaś i Weneći i Florentykowie posłuszeństwo przez swe Posły oddali Mikołajowi; zadalili pokoy i z Philipem; i prosili o Postá Dapieskiego do Ferrarsa dla uczynienia pokoyu. Papież ich odprawił do *Alfonsa* Arola; Który był w Tyburze z wojskiem na Florentyki; i esliby Wenećow nie odstąpił. Przypieci mile od *Alfonsa* i Skonnego do pokoyu należeli. Wyprawił tedy z niemi swe Posły do Ferrarsa; gdzie był na toz Posel Papieśki. Tam Weneccy Postłowie chcieli; aby Philip; ponieważ im niesłusnie wojnę zadal; wojenne nakłady nagrodził; a jeśli teraz nie może; aby tym czasem dał zastawę. A gdy Postłowie Arolowscy tego chcieli po Wenećach; i esliby im toz Philip zadował; stánelo na tym; aby ta rzecz od Papieża wyrozumiana i zakonczona była. Ale w tym Philip nantó choroba umarł; a co gorzej; bez Sakramentow; do ktorých gdy go Medyk na pominal; żeby po lekach dusznych były skurczeniwe cielsne lekarstwa; on krzywo nań spojrzal; i odchodzącemu zakazał wiecy do siebie chodzić. Jako był bez boiaźni Bolej; tak niedźnie umarł; przez lat 37. wojując z roznemi; i Włoskie miastá trapiąc. Powiadaia iż był tak pysny; że chciał być wielksey nad ludzka; o co od Swiętego Bernardyna Seneskiego upomniony; chciał Swiętego enoty sprobować; gdy mu posłał pełny rostruchan czerwonych złotych; ale Swięty zaraz je wydał na wykupienie więźniow zadłużonych; za co był od Philipa pochwalony.

Koleni; Trewirski; Sas; i Postłowie Arolow Angli i Szwecji; urądzono *Amedeus* wieść do zgody z Kościółem. Ludwik też Syn Antypary i Philipa Kioze Medyolańskie Papież przez Posły swe do posłuszeństwa prowadził; i w Rzymie nie raz z Duchowieństwem pieśń processye czynił do roinych Kościółow; prosząc o zgładzenie odszepienstwa. W Pónce też na Seymie urądzono; przy Mikołaju Papieżu stać; nie przy Felipie; polska przy Mikołaju i *Vincentius* Arcybiskup Gnieźnieński; Ktorego był Felip Kardyńalem uczynił; odstąpił Felipa; a przepraszal Mikołaja; temu posłuszeństwo oddając.

Chciał też pogodzić Włoskie Kráie Mikołaj; i podał się okazy. Weneći złożywszy się z Florentykami na Philipa Kioze Medyolańskie i na *Ufokort*; Papież Sforca Kiecia tego; *Aremone* i infie miastá za *Addus* rzeką opánowali; Włochy; tak iż na pomoc wołać musiał *Alfons* Arola. Arol obiecal; byle Sforca miasto *Hesum* Papieżowi oddał. Przynaglony o to od Philipa Sforca oddał; a zotym Arol mu na wszystko wygodził summa trzydziestu pięci tysięcy czerwonych złotych; i tak ramię włosci Papieśkie i pokoy wrocił się Papieżowi. Gdy zaś i Weneći i Florentykowie posłuszeństwo przez swe Posły oddali Mikołajowi; zadalili pokoy i z Philipem; i prosili o Postá Dapieskiego do Ferrarsa dla uczynienia pokoyu. Papież ich odprawił do *Alfonsa* Arola; Który był w Tyburze z wojskiem na Florentyki; i esliby Wenećow nie odstąpił. Przypieci mile od *Alfonsa* i Skonnego do pokoyu należeli. Wyprawił tedy z niemi swe Posły do Ferrarsa; gdzie był na toz Posel Papieśki. Tam Weneccy Postłowie chcieli; aby Philip; ponieważ im niesłusnie wojnę zadal; wojenne nakłady nagrodził; a jeśli teraz nie może; aby tym czasem dał zastawę. A gdy Postłowie Arolowscy tego chcieli po Wenećach; i esliby im toz Philip zadował; stánelo na tym; aby ta rzecz od Papieża wyrozumiana i zakonczona była. Ale w tym Philip nantó choroba umarł; a co gorzej; bez Sakramentow; do ktorých gdy go Medyk na pominal; żeby po lekach dusznych były skurczeniwe cielsne lekarstwa; on krzywo nań spojrzal; i odchodzącemu zakazał wiecy do siebie chodzić. Jako był bez boiaźni Bolej; tak niedźnie umarł; przez lat 37. wojując z roznemi; i Włoskie miastá trapiąc. Powiadaia iż był tak pysny; że chciał być wielksey nad ludzka; o co od Swiętego Bernardyna Seneskiego upomniony; chciał Swiętego enoty sprobować; gdy mu posłał pełny rostruchan czerwonych złotych; ale Swięty zaraz je wydał na wykupienie więźniow zadłużonych; za co był od Philipa pochwalony.

Medy Węgrami i Fryderykiem Cesarzem wojná urosła; że im nie oddawał Mładrstawa Arola i esliby w latach dziecinnych u Fryderyka został; i tego. Ale Papież widząc; takoby ta wojná Węgrami skódziła; Ktoremu trzeba było być gotowym na Turkow ich nalezających; przymierze im nakazał; a żeby te sprawe do Postá Papieśkiego odłożył.

Grecy dawno nienawisć w sobie przeciw Łacinnikom mnożyli; i Kłamiłwie udawali; że dawne Greckie błędy nie potępione na *Concilium* Florentskim; ale pochwalone od Łacinnikow; tak to i esliby na ten czas była; iako Poeta powiadał; *Gracia mendax*, Grecy Kłamiłwa.

Przesła na lepszy żywot tego roku B. Kolerá Pánna Alarká; Ktorey żywot maś u Suryusza i infych. Żywot iey był dziwney Swiatobliwosci i nad ludzka. Iey dane Bostkie dary niektóre gdy ieden wypisał; ona z obławienia to widząc; prosiła go o pismo owo; Ktore dane sobie; spaliła; chwali ludzkiej się bojąc. Swoie Zakonne Siostry do posłuszeństwa woli napolinać mowila; że nie maś hersey i łacneysey drogi do potępienia wiecznego; iako własna wola; a zaś nie maś Krotsey drogi do żywota wiecznego; nad wyprzezenie się woli swojej. Raz się modlać do Nayswietsey Panny za Chreścianstwo; obaczyła misę; na Ktorey dziecie w drobne sztuczki posiekane; i głos od Młarki Bostkiej uslyszala; Jako ja za nich się do Syna mego mam wstawiać; a oni go grzechami swemi tak kátują i na czołki roscinają. Że zaś sobie zczyła gostki Arzyza Swiętego; Ktorem cudá czynila; a nad to i te też gostki Kzyza miała; gdy wshytkich Swiętych Mę-

gennikow

6.

polska przy Mikołaju i Vincentius Arcybiskup Gnieźnieński; Ktorego był Felip Kardyńalem uczynił; odstąpił Felipa; a przepraszal Mikołaja; temu posłuszeństwo oddając.

10.

Papież Sforca Kiecia tego; Aremone i infie miastá za Addus rzeką opánowali; Włochy; tak iż na pomoc wołać musiał Alfons Arola. Arol obiecal; byle Sforca miasto Hesum Papieżowi oddał.

11.

Philip Vicekoinces; gdy go Medyk na pominal; żeby po lekach dusznych były skurczeniwe cielsne lekarstwa; on krzywo nań spojrzal; i odchodzącemu zakazał wiecy do siebie chodzić.

12.

Bernardyn Seneskiego upomniony; chciał Swiętego enoty sprobować; gdy mu posłał pełny rostruchan czerwonych złotych; ale Swięty zaraz je wydał na wykupienie więźniow zadłużonych; za co był od Philipa pochwalony.

13.

Węgrom Papież; i tego. Ale Papież widząc; takoby ta wojná Węgrami skódziła; Ktoremu trzeba było być gotowym na Turkow ich nalezających; przymierze im nakazał; a żeby te sprawe do Postá Papieśkiego odłożył.

14.

Grecy zle udawali; że dawne Greckie błędy nie potępione na Concilium Florentskim; ale pochwalone od Łacinnikow; tak to i esliby na ten czas była; iako Poeta powiadał; Gracia mendax, Grecy Kłamiłwa.

15.

B. Kolerá Pánna Alarká; Ktorey żywot maś u Suryusza i infych. Żywot iey był dziwney Swiatobliwosci i nad ludzka. Iey dane Bostkie dary niektóre gdy ieden wypisał; ona z obławienia to widząc; prosiła go o pismo owo; Ktore dane sobie; spaliła; chwali ludzkiej się bojąc.

Iey pochwały.



czenników katornie cudownie na swym ciele zula; a lub Mieczennicy krot-  
ko; ona przez lat pięćdziesiąt. Nad duszami w czysu wielkie politowanie  
miała; które też od niej wybawione do nieba to prowadziły; co jedną nabo-  
żną osobą widział. Przy Misy; sam też Chrystus dal Najsłodszy Sakra-  
ment.

17.  
Zaniechane na-  
bożenstwo do S.  
Barbary.

1 nabożenstwa do  
niej skuteczne.

Około tychże czasów; iako *Joannes Nider pisze*; ieden do Swietey Bar-  
bary zwykłego nabożenstwa poprzesztawszy; we śnie to obaczył; i usłyszał od  
niej; żeś przestał zwyčajnego do mnie nabożenstwa; ia też zwyčajney po-  
mocy tobie nie dam. Przestraszony tym; iednak się nie poprawił; i wnet  
Zakonu odstąpił Apostata. Gdy już blisko był śmierci; Brat owego Zakó-  
nu przyszedł do niego; dając mu habit Zakonny; ale on go odczuwał; i Brata  
odganiał. Odszedł Brat; a on niedźnie umarł. Drugi zaś człowiek w wie-  
zieniu przez dni dwanaście nie jadł; iednak umrzeć nie mógł; ażby za-  
wołano mu Spowiednika. A gdy straż niechciała go wołać; bojąc się zdra-  
dy iakiej; on powiedział; że to z daru Swietey Barbary mam; że bez spo-  
wiedzi nie umrę za ten; ktoram częł za żywota; przyczyna. Vprosił tedy  
Kiedzą; i wzięwszy oboje Sakramenta Swiete; zaraz umarł.

### Rok Pański 1448. Mikołaja V. 2. Frydery- ka 9. Jana Paleologa 26.

1.  
Bazylen się Papi-  
sowi poddał.

Wz się też Kiedykowiek Bazylen z łaski Bożej obaczył; i ktoręgo odświe-  
żenstwa Młotła była; nim się cale zbrzydził. Fryderyk Biskup tego  
miasta i Duchowienstwo z ludem przez Posła się unizyli i posłuszeństwo od-  
dali Mikołajowi Papieżowi przy Bąrdynach i Biskupach; mile przyjęci;  
i od Papieża za to Bogą chwalecącego od censur uwolnieni; a miasto ich od  
interdyktu. Przyjachali też Posłowie Arola Francuskiego i Renata Sy-  
cylijskiego; i Delfina Wiedeńskiego; i po oddanym pokłonie i posłuszeństwie  
Namiestnikowi Chrystusowemu od swych Pánów; o Felicie Antypapie i ie-  
go adherentów potępieniu; z Rosciotem rzecz mieli; i co za Kondycje podał  
Antypapa w Gebennach; gdzie się byli z Lugduńskiego zjazdu Pánowie uda-  
li. Przytł niektóre Kondycje Mikołaj; a niektóre odrzucił. Gdy tedy  
wzsteli przyzwolito instrukcy o ugodzie Posłowie; iachali do Felipa; i wmo-  
wili wch; żeby złożył Papieście *infernium*; i Rosciot pokładowi przywrócił.  
Zbrantał się też; aż się po tym roku namyslił; iak obaczemy. Nawet i  
sam Ludwik Króze Sabaudy Syn Felipa bąrze nalegał u Arola Arola;  
aby nalezli sposób pokoju; bo go to dołalo; że przyczyna odświeżenstwa na  
tego Oycu przyschła; a Sabaudya zawnie Rosciot Katolicki gcił.

2.  
Kondycje dda  
Antypapa na zło-  
żenie swego Pa-  
piestwa.

Do Czech też wyprawiony Jan Bąrwalat Bąrdyna; żeby Katolickie  
nabożenstwo od Hussytów tam nadwarłone przywrócił. Był tam Burgabi  
i Rzedca Arolestwa *Meinardus* Katolik; który go z innemi przysłał; że gcił  
wielką; przeciwnie mu wyjachawszy. Wlec że w tenże czas zjazd był Pánów  
Czeskich o Krolestwa uspokojeniu i obraniu Arola obmyślających; gdy pro-  
sili Posła Papieckiego; aby *compactata* albo rzeczy umowione na Synodzie  
Bazylijskim potwierdził; i Jana Rokisana od Posłow Bazylijskich dezy-  
gnowanego Arcybiskupem deklarował; trudność w tym uznał i pokazał  
Bąrdyna; że i rzeczy w kompaktatach pozwolonych nie tak sązywano; iako  
pozwolono; i Rokisana był niedowiarstwem i herezya zmazany; i od zy-  
gmunta Cesarza wygnany. Za Władysławem się włożył; żeby go od oycz-  
skiego Krolestwa nie odczuwali; i za Arcybiskupem Praskim; aby mu tego do-  
bra i czynię przywrócono. Ale Czechowie na ten wtory punkt odpowiadali;  
i; od dzierżawców trudno to odbierać; co kto pod wojnę otrzymał za zy-  
gmunta; albo Bonrad Arcybiskup rozdał. Zatem gdy nie u Posła Papie-  
ckiego nie otrzymali; iak on z Pragi wyjachł; na Meynarda powstali *Huf-*  
*sta*; i w więzieniu umarł; a Podiebrachiusowi miasto poddał; Rokisana  
też Arcybiskupem się uczynił. Połi iednak był w Pradze Posel Papiecki;  
śmiał go na dyspute wyzwać Rokisana; i gdy przy wielkim tłumie ludzi

4.  
Rokisana onie-  
miał przy Posle  
Papieskim.

pożal

pożal od owych słow; Przedwiecznego Oycę Słowo; zaraz zamilkł; nie-  
wiedząc co dalej mówić. Znowu drugi i trzeci raz to pocenie; a zaraz  
także iakby mu mowę odjął. Dopiero Posel Papiecki od tych słow poro-  
wisy; takim duchem mówił; że wiele słachaczów za cud to mając; błod od-  
rzuciło i nawróciło się.

3. Wegter Jan Lunad *Corvinus* wyprawił się na Turki we dwudzie-  
stu i dwu tysiącach żołnierzy; a przez Misy ciognoc/ Despotę Misy do  
Chrześcianskiego wojska namawiał; ale on wolal przyjaźń Amurata. Sto-  
żona tedy bitwa w polach *Meruli*; i trzy dni trwała; gdzie Amurat/ Eto-  
ry miał swych osmdziesiąt tysięcy; pole otrzymał; ale utracił swych trzy-  
dzięci i cztery tysiące; a Chrześcian padło osm tysięcy; a drudzy rozpro-  
szeni rozpięzchli się do Wegier; zabity w tenże potyczce Posel Papiecki Bi-  
skup *Aconensis*; poimanych ścinano przed Amuratem; a gdy Czech ieden  
anachny chce się wybawić; obiecowal mu co rok wojska pięć tysięcy; i dani-  
ne info; i wolność wiezdzania do tego dobra; on mu niewierząc kazał go  
ściąć karu; a gdy Czech tenże prosił Amurata; aby przynamnię od niego  
samęgo był ściety dla swego rodu wielkiego; nie nie uprosił; i tak od ka-  
ta ściety. Z tamtąd Amurat z wojskiem *Mustafa* obrocił do Macedo-  
ny; ale go zbit *Szanderbeg*; i padło tam trupem Turków dziesięć tysięcy;  
poimany *Mustafa* ze drugą *Bassam*; i oboz wzięty. Podniost na Tur-  
ki potym Arzy Swiety Papie; i Bąsimierza Arola Polskiego na Tur-  
ki; wojsne zywiał przez Bąprysa Biskupa Kameryńskiego; przez ktoręgo mu  
złota rozo przesłał.

5.  
Hunad Corvi-  
nus bitwę flacza  
z Amuratem prze-  
grawa.

6.  
Czech iednego  
tam śmierć.

7.  
Szanderbeg zbi-  
ł Turk.

8.  
Barbary przy-  
czyna.

Tego roku u holedrow Barawow Henryk Aol mieszkał w Gor-  
kowie siedmdziesięciletni; gdy dom zągorzał; a on się tam był po pienta-  
wrocił; w ogniu popalony; za przyczyna Swietey Barbary; ktorej się pole-  
zał; i codziennie ia gcił za żywota; iysząc o ten przywileju na dobra śmier-  
nie bez Sakramentów; tak długo żył cudownie z całemi zmysłami; aż Sa-  
kramenta Swiete przytł; co mu uprosiła Swieta Barbara; i pokazałaby  
się mu z ognia go wywiodła; a on do nabożenstwa tu Najsłodszy Pannie;  
i Swietey Barbary lud napominając umarł. Ci co się go tam popalone-  
go dotyczyli; cud widząc; Bogą i Swietą Barbary błogosławili.

We Włoszech niektóre rozruchy usmierzyc chciał Mikołaj Papie.  
Napezod Alfons Arol chce *heretery* opánować; obległ *Plumbin* miasto  
przy morzu Tyrcheńskim położone; ale go dobrze bronil *Rainaldus Visinus*;  
i dosć ludu padło z obu stron; Alfons zaś tam lato strawiwszy; odeysć mu-  
siał dla powagi Papieckiej. Ze zaś bez dziesięciu umarł *Philip Króze*  
*Medyolański*; wiele się miato do sukcesy po nim pod różnym pretertem;  
to jest Arol Alfons; Sforcyza brat jego; Fryderyk Cesarz; że się seudum do  
Cesarstwa wrociło; Karol Króze *Aureliński* że król *Wicekomesow*; *Me-*  
*neć*; ktorzy wojsne przedtem nań zągeto konczyli; i wzięli *Placencya*; *Are-*  
*me*; *Laude*; i *Acemony* już dostać mieli. Ale *Medyolańczykowie* na takie  
Bompetyrow przybrali sobie Wodza *Franciska Sforcy*; który na Wene-  
tow szesliwie nastąpił; *Placencya* im odjął; i zbit ich wstepnym boiem.  
Papież po ludzkich sposobach; do Boskiej się pomocy udał; za pokój Wło-  
ski nabożenstwo i Processye nakazując.

9.  
Włoskie rozruchy.

### Rok Pański 1449. Mikołaja V. 3. Fryde- ryka 10. Jana Paleologa 27.

Rok ten szesliwie Schizma Bazylijskie ząkonczył; gdy *Amadeus Anty-*  
papa na prozby Pánów Chrześcianskich; i groźbami o utraceniu Sa-  
baudy przysłał; i znowu tego odstąpił; z Rosciotem się  
pojednali; na zborzysku *Lauzańskim* w swojej Sabaudy zgrómadzonym  
złożył swoje Papiestwo; i Mikołajowi Papieżowi się poddał. Pracowali  
około tego Fryderyk Cesarz; Arol Arol *francuski*; Henryk Angielski; Ro-  
mierz Polski; *Renatus Sycylijski*; Ludwik Delfin Wiedeński; Ludwik Króze

1.  
Antypapa, Papi-  
stus złożył Pa-  
piestwo; i poddał

Ggg

Saba-



2.  
Dane mu kondy-  
cyje.

Sabaudyjskie i inni. Dali mu te kondyccy abdykowania Pánwie: żeby ókta Bazyleyskie odrzucił i nie miał się zbrydzać; żeby się wyrzekł Papiestwa i złożył stroy Papiestki; żeby Mikołajowi Papielowi według dekretu Lauzan-  
skich Oycow jako prawdziwemu Papielowi posłuszeństwo oddał / aby Lau-  
zanckie Concilium, które samiz i tam Oycowie rozprawiali / nie zwolywał zno-  
wu / ani inzego Concilium nie nakazywał: a zaś żeby Mikołaj Papiet Bar-  
dynalem go uczynił i Biskupem Sabińskim / i Dostem Papiestkim ustaw-  
czym w Sabaudy / w Redemontum / w Monsferracie / w Astenskim Comi-  
tatum, w Dycezyi Lugdunskiej / Bazyleyskiej / Konstancyjskiej / Sedun-  
skiej / i pierwsze miejsce aby miał w Konstancji po Papiet / i żeby Pontifica-  
lia mógł używać oprot trojkiej Korony / i annulum Piscatoris, i Krzyża na  
nogach / i noszenia przed sobą Najświętszego Sakramentu i umbelli: aby  
też Papiet tego rozdanie Beneficiorum, i inne okolo Kościołowi sporządze-  
nia potwierdził albo odnowił / i Bardinalem od niego uczynionych między  
Bardynali policzył. Tak uczyniwszy abdykował / i Bardinalem i Lega-  
tem à latere uczyniony Amedeus, wrócił się do pustyni Rypali / i był tam

3.  
Amedeus wrócił  
się do pustyni.

świętobliwie. Mikołaj Papiet czterech jego Bardinalow / prawdziwymi  
uczynił: a w Rzymie dziekując Panu Bogu za ten Kościelny pokoy / pisze  
czynił processye: Cesarzowi wiele rzeczy temu podobnych pozwolił; i eo  
miejscem albo osobom rożnym Amedeum pozwolił / to on potwierdził.

4.  
Okolo Medyola-  
nu niepokoje.

We Włoszech okolo Medyolanu były teżże zamieszkania. Gdy Sfor-  
cya zniósł wojsko Wenerow / i Beryya obległ; oni z nim się przez Posłow  
na Medyolanęzłow znowili / i sześć tysięcy mu wojska oblecili / i co mie-  
siąc mu dawać pienasie tysięcy Germonych złotych: i żeby Wenerowie  
trzymali / eo też przed rzeką Addua / a on Medyolan i z tego Państwem.  
Wlec tedy Sforcya podniósł wojsko przeciw Medyolanęzłow / wziął im  
Laude / i miasta między Trecnem i Addua rzeką. Lecz gdy z posiłkami Eri-  
zeć Medyolanęzłowie czterdziestu tysięcy zbroynych Medyolanęzłow na  
Sforcya wyprawili / i Arol Alfons Bupcow Florentskich kazał wygnąć  
z Królestwa Neapolitańskiego; Weneć ścisnieni / bojąc się tuż Sforcy /  
gdyby Medyolan opánował / i wzmocnił się / z nim przysłaż zwrwali / a dy-  
gmunta Malateste za Wodzą wsteli. Ale Sforcya przeciw dostał Medyo-  
lanu / gdzie tuż dwanaście meżow ródzilo; a ze Szlachcy się bali / żeby  
z Sforcya nie trzymali / wiele ich w mieście pozabito / i tak Państwo mia-  
sta / i owo dwanaście przywołali. Ale pospolstwo ich zrzucił /  
Szlachte na rzady postawił / a tyránów wzięło. Lecz tych drugich z wie-  
żenia wyhawili / Szlachte zrzucił; a owo po swolemu czyniąc / Wenerow  
sobie przeciw Sforcy przybrali. Chętnie to przyieli Weneć / i Sforcya  
od obleżenia Medyolanu odrazili; ale on lub tuż nie miał tylko dwa tysią-  
ca ludzi / erwał w obsydzi / aż głód miasta dołuczyl / i Posła Weneckiego za-  
biłszy Medyolanęzłow / miasto Sforcy poddał. Weneć dopiero się  
z Alfonsiem Arolem / Sforcy nieprzyjazylnym złożyli / żeby go z Państwa Me-  
dyolanęzłowie zepchnąć. Chętnie do siebie przeciągnąć i Florentęzłow; ale  
że niechcieli / z Weneckich miast Bupcow ich powyrzucali / i toż u Alfonsa  
na nich uprosili. Papiet także rozuchy widząc / a chcąc na przyszły Jubile-  
usz rzeczy uspokoić; włożył w to swoje powage / i nieco wysłalił ukość. Bo  
tuż na początku roku tego nakazał był powszechny Jubileusz na rok następ-  
uicy od Alemeńsa świętego / i Grzegorza trzynastego ustawiony.

5.  
w Rzymie powie-  
trze.

W Rzymie powietrze złe nastało / dla którego Papiet z tamtąd usta-  
pił; a będąc w Tolentynie / widział we śnie Eugeniusza czwartego / który  
mu opowiedział / że miał z feby ozdrowieć / a osmego roku Papiestwa u-  
mrzeć / eo on wesoło swemu lekarzowi powiedział. Pożat też Papiet

6.  
Kardynał Krako-  
wski miejsce w se-  
nacie pierwsze ma

Biskupowi Krakowskiemu Bardinale / gapke; a ze Śnieżnieńki Arcyb-  
skup umyślił mu w Senacie i innym posiedzeniu choć Bardinelowi nie u-  
stępować; Papiet tak postanowił / aby w Senacie pierwsze zdanie było Ar-  
cybiskupa / wtore Kardynała; ale miejsce przednieysze dla Bardinelskwa:  
Lecz gdy w Piotrkowie był Sejm / Władysław Arcybiskup z wielo Panami

odiachal /

odiachal / aby nie zdał się miejscu pierwszego utracić / o które gdy Pánowie  
u Arola nalegali / on odpowiedział / że to nie w jego ręku po deklaracyi Pa-  
piestkiej.

W Szwecyi Arol Krolował / Etoemu i Mniszka iedna to Krolstwo  
przepowiedział / i dziecie małe nad nim cudownie Koronę obaczywszy / toż  
Matce swej powiedziało. Ale gdy naprzód wolność Kościelna / posym  
Krolstwo barto uciężał / a na napomnienie Arcybiskupa Upsalskiego nie  
dbał / wojsko się nań zebrało / tak iż musiał do Prus uciec / i tam przez lat  
siedm pod obronę Krola Basmierza przesił; i tak iak Roboam przypa-  
cił swego tyránstwa.

W Hiszpanii w Krolstwie Kastellanskim prawo było / aby Żydom  
Erezyonim i ich Synom nie dawano urzędow i godności; i w mieście Tole-  
cie nie mogli być tego rodu Kaptani / albo Beneficium mieć takiego i urzędu.  
A że podzys woyny nie dźiało się według praw; Dziekan Toletanski na-  
to prawo nastąpił pismem iakto nielustne / gdzie też zacne familie Hiszpa-  
skie sobie pokrewne z tego narodu były pokazywał. Nad to Papiet námo-  
wił na to / że diploma wydał / żeby do wiary nawróconych / od godności nie  
oddalano na dobro Wiary i ponete do niej wielko; gdzie też z pismą przy-  
wodzi: Non est distinctio Iudaei et Graeci: In Christo neq; circumcisio, neq; prapu-  
rium aliquid valet, sed nova Creatura.

W Bosnii zamogła się była Sekta Manicheyska; przeto Papiet ze-  
stał tam Tomasa Biskupa Pharenckiego / który był Krola Bosnii Stefana  
do Wiary Katolickiej przyprowadził. Wlec że na te sekty trzeba było po-  
tegi woienney / temuż Biskupowi dał moc Papiet / aby Krzyż Święty na nie  
podniósł / i odpusty nadał na te woyny idącym.

W Carogrodzie Jan Paleolog Cesarz Wschodni umarł; obiał po nim  
Państwo Wschodnie Brat jego Konstantyn. Amurat na Jerzego Despo-  
te Raseyi rozyniewany / srygibech / i zezemá pulki do Raseyi wyprawil.  
Despot udal się o pomoc do Huniada / i dał mu to Huniada / na Turki  
mocno uderzywszy / i rozproszywszy / i poimal srygibech / z wielo przedniemi  
wielu trupem na placu položyl / a noc do wielkiej Eleki w Poganstwie prze-  
skodził. Gdy zaś do Macedonii wtargnął Amurat / i Swatygrad za-  
mek chciał otrzymać; Szanderbeg w siedmiu tylko choragwi teźnych /  
a trzech Piechoty tysiacach / wielokroć go bił / na zasadzki napędzwszy.

## Rok Pański 1450. Mikołaja V. 4. Fryde- ryka 11. Konstantyna X. 1.

N Jubileusz wiele się ludzi do Rzymu schodziło z Niemiec / Hiszpanii /  
Luzytanii / Węgier / Dalmacyi / Grecyi / i zlod inąd / tak że inie lata tak  
wielkiej przychodniow liczy nie widzieli. Stad gdy po ogłodaniu We-  
roniki i twarzy zbawiciela / lud się z Kościoła Wartykańskiego do miasta  
przez most Adryana wracał / tak wielki był nacisk / iż wiecey niż dwiescie  
ludzi zgnieciono / a wiecey ich z mostu w Tyber wpadło. Wybrał się na  
ten Jubileusz i Elekor Trewirski i Biskup Metenski ze stem i czterdziesto  
Pánow / Etoemu Papiet pozwolił fundować Akademię Trewirską. Był  
tam i Romes Cylei lubieżny / który gdy się do domu wrócił i do pierwszych  
nieczystości / spytany / co mu Rzym i Jubileusz pomogł / on odpowiedział / i  
moy też tam świec był / a wróciwszy się z Rzymu / do swego się rzemieśta  
wrócił: iakoby to iedno było wrócić się do przeszley niecnoty / i do nie zaka-  
żaney robory.

Tego roku Mikołaj Papiet Świętego Bernardyna Senenskiego Ka-  
nonizował / który Regule Świętego Franciszka do ścisleyzego zachowania  
przywrócił. Cudow jego ledwieby wielkie księgi zamknąć mogły / iakto  
mowi Bulla Canonizationis.

Na ten rok drugich / lub inisi na przyszły / klado śmierć Amedeusa przed-  
tym Antypapy. Był po złożonym Papiestwie świętobliwie; i mawiał / iż  
nigdy

Eggz

nigdy



6. Bolomerius iego  
zły poradnik.7. Ludwik Amalari  
ski w pokucie u-  
miera.8. B. Rita Kassa u-  
miera.6. Pokora Sforcy  
Mediolaniskiego  
Książca.10. Procefsa nie zwy-  
czajna.11. Zawołany na  
Sad Boży Zdzier-  
ca.12. Tłacza grzech, y  
niegodnie kom-  
munikacja.

13. Amurat umarł.

14. Mahomet wtory  
brata zabija.

nigdy tak od Boga darami różnemi nie był urządzony; i tak gdy był od niego upokorzony; i że ludzki rozum w bogactwach i godnościach jest zaciemiony. Mawiał i to; że tak drzewo im się barziew w ziemi wkorzeni; tym barziew ku niebu rośnie; tak człowiek na wielkie się cnoty wznosi; im jest pokorniejszy. Po iego śmierci Bolomerius tego poradnik; który mu odradzał; aby Papieśtwu nie składał; o takieś zdanie fałszywe z kamieniem do syle przywiązany zatopiony jest. Umarł i Ludwik Alamannus Arcybiskup Arelatencki Bąrdynał; odświeżenie Bązyleyskiego przedrzym nad inſe użęstnik. Ten potym w pokucie za swe występki tak był chwalebnie; że go Pan Bog cudami objaśnił; i Alemens siodmy jako Błogosławionego czcić dopuścił.

Przeſiła z Aleme do nieba tychże prawie czasow B. Rytá Bąssa Re- guly S. Augustyna. O przyszłej tej światobliwości Anioł Młotce tej opowie- dzał. W Kolebce do tej uſt pſeżoly bielachne przyleciały na znak ſłodkie- go iey nabożeństwa. Pokusy zwyciężała to wſniegu się walaniem; ro pale- niem palew; to trólała na dzień dyscypliny. Gdy Chrystuſ w Koronie cierniowej ogłodał; z tej Korony iedną częſć ciernia czoło iey zraniła. Śmie z ogrodka sobie roze i fig przynieſe Kazał; które cudownie tam zna- leżono.

Medyolaneykowie Franciszka Sforcy po mieście wſietym na Pán- ſtwa obiecie wzywáli; i na wſadz tego przygotowany był woz tryumfalny i umbella koſtowna. Ale on tej pompy jako Krolewſkiej niechcac; wiacha- wſy proſto ſiedł do Koſciola; gdzie ſtate Kioſeca od nich wſiódł i berło; miecz; i chorągiew; także klucze beam z pieczęcią; z tego mu Papież i Floren- cykowie z innemi miastami Włoſkiemi wiſhowali.

Francuzowie z Anglikańmi woluloc; z Nortmąnj ich wyrzucili; i miast wiele im odebrawali; bitwe z niemi pod ſorminialia wygrali; za co Biſkup Paryſki dziekując Pánu Bonu; procefsa ze dwunasto tyſięcy dzieci małych; z pochodniami zapalonemi od Koſciola SS. Młodziankow niewinnych; do Koſciola Najſwiętſzej Pánnu uczynił.

W Szkocy dany przykład zemſky Boſkiey na Janie Kámeronie; który Jakubá Arola; i rzadcow Kroleſtwa na zaboyſtvo niewinnych zapalał; i na ſdzierſtwa z ludźi; także ſam czynił. W nocy Wigiłij Bożego Máro- ſzenia przez ſen ſłyſzał glos ſtraſiny wołałcy go na ſad Boſki za swe zbro- dnie. Odeſzł ſie; i rozumie; że to tylko ſen; Kaze ſaſwiedzić; aż glos om- znopu i od ſlug ſłyſzany; i trzećci raz ieſzcze ſtraſinicy. On tedy teyſt ſtra- ſinle wywołłſy; zaraz miſernie umarł; na ſad Boſki porwany; z kad ſkafiny poſtrach Páhom inſych ciemięzocym.

W Andryi zaś we Włoſech Bąſandra Zoná Kormiſtrza iednego ſtan Młazeniſki cudzołoſtweſm iſzła; a w tych grzechach gdy Kommunię brała; nie polýkátoc hoſtyi Świetej w- chuſcie iſo chowała. Wlec ze i przy śmierci grzechow tych ſie nie ſpowiada- iac po Kommunię umarła; praſtvo ſtraſne zaraz kraczac; dom iey oba- dło; i Kądan ſieleſt ſłyſzany. Pochowana w Koſciele; náſatuzes do poſpá- ſa z grobu wyſiła; a gdy w grob wrzucona; i drugiego dnia także ſie po- ka- zała; wapnem uderzona; z uſt hoſtya wyrzuciła; która niegodnie była przy- iela. Schowana ze cęcio hoſtya; a ona za miasto wrzucona; że iey mieyſce Świete znieſć nie mogło.

Amurat do Spiru wtargnął; i Arole oblegił; ale go Szánderbeg odegnął; i oſm tyſięcy mu ludá utracił. Z tego i prac wojennych i ſtáro- ſci zachorzał Amurat; i pod Arois umarł; żalując że pod tak miſernym miastem z hanba ſwoja po takich zwycięſtwach umierał; aez drudzy piſa- li; że go apopleksa od winá; Ktorego wiele zżył; poſonała. Po nim naſtąpił Mahomet wtory; który naprzód brata ſwego zabić Kazał; a gdy Młacocha ſie nań o to uſkartał; on ſie zwyciężając Otománſkim wymawiał; że gdy ich wiele; inſych zabijał; ieden panuje; a toli na iey poćieche pozwoili iey; aby zabiła tego; który ſyná iey Turſuná w Kolebce zabił. Ona go tedy nożem w ſerce przebiła; i znowu w boł go prawy uderzywſy; wotrobe iego pſom do

pozarćia

pozarćia dała. Patriarcha Gradenſka do Wenecyi przenieſto- na; i na iey nappierwſy był S. Laurentius Luſtinianus. A gdy ſie Kioſe Weneckie obawiał; żeby to iego godności nie ſkodziło; pokora Świetej proſił go z drugiem; aby te godności przylał. Do Saracénow Biſkup Tarſenſki Jakub de Chiui na przepowiadanie Wiary od Papieża ná- znażony; wiele niewiernych tych czasow nawrócił.

## Rok Pański 1451. Marcina V. 5. Fryde- ryka 12. Konstantyna 2.

Śmierć Amurata nieco ſie Grecy uradowali; takoby nie naſtąpił po nim Sgorſzy Mahomet. Trwali tedy w ſwoim odſwieżeniu; i Patriarcha przeſy Rzymſkim Koſciela Koſtbergo odrzucił; ani Konſtantyni Dragáſes po- Janie Paleologu ſie do Vni uchwalonej na Concilium Florentſkim przydo- był. Przeto Mikolay Papież piſał do nich liſt prawie Proročki; w Ktorym mowi; takó Bog w Schizmie Koſciel Wſchodni Carogrodzki cierpi od lat pięćſet; i takó po Kóſnych Kóncyliach; ſwieto po zgodzie przywiecy Gre- kow; i Łacińſkim Koſciolom na Concilium Florentſkim; z tego wſyſkie Pro- leſtwa ſa ſwiadkami; ogłoſzony był dekrét w Grecyi o zjednoczeniu z Ko- ſciolom Rzymſkim; a nie z tego; żaczym obawiać ſie; aby z Grecyi ſie nie ſtalo; co z figowym drzewem nieplodnym; które za trzy lata miano wyćcio- tesliby owocu nie dało.

Fryderyk Arol Rzymſki nálegał u Papieża przez Poſty o Koronacy ſwoje; i o Concilium na zleczenie ran Chreſćciańſtwa; i uchwalenie wojny za- przeciw Pogánſtwa. Papież na Koronacy przyzwolił; Ktorey dzień Świe- tego Marcina w Rzymie náznaczył; inſe punkta do Koronacy odlozył. A że potym bał ſie takich rozruchow; i zywnoſci niedoſtatek uważał; chciał aby na przyſły rok na lato odwołał ſie ta Koronacy. Dziwował ſie tej od- mianie Eneás Sylwius Biſkup Sienſki; i nie rádził odwołać Papieżowi; że ſie iuż w te droge Ceſarz nágotował; i Zoná iego z Luzytánij miała iuż do Włoch przyiſc; przeto Papież dał na wola Ceſarzów; Kiedyby chciał zia- chać do Rzymu; ale rozruchy w Káſzach go zadržymały; i Leonore; wia- try na morzu.

Rozruchy były od Luniada; Ktorey ſie Korony Węgier Kiey domagał; a nie wſkorawſy u Fryderyka; we dwunastu tyſięcy iázy puſtoſyli okolo Wiednia i Stryci. Czechowie też Władysławá Arola ná- pierali ſie; i tesliby go im Fryderyk nie dał; groſili ſie inſzego Arola obrać.

Alé Czechow Sylwius uol; będąc od Ceſarza do nich Poſtem; gdy lata dſie- ciece Władysławá im przelozył; i wkrótce go im obiecał. A gdy ſie Czechowie przed nim na Janá Bawiałá Bąrdynałá uſkartałi; że im pa- Bązyleyskich niechciał poſwiedzić; odpowiedziál im dobrze; że oni ſami te Pakta ſamali; nietylko. Kac pod obtema oſobami zázýwac Najſwiętſe- go Sakramenta; ale i póreptáloc Kommuniſtacych; pod iedną oſobą; tak

is takich niechcieli chować na Świetym mieyſcu. Gdy zaś o Rokſane ſie umawiali; że ma Arcybiskupſtwa Praſkiego dać niechciano; odpowiedziál; że Rokſany nie obierali Kanonicy; ale poſpoſtwa; a náđ to iáwno ma nie- ſlawe o heretyz; zátym ntedziw; że go Papież nie potwierdza. Taborita po- tym ſie z nim wdali w dyſputę; ale on i tym piſknie powiedziál; że na wat- pliwości okolo wiary trzeba ſie dołożyć nappierwſzego Paſterza całego Ko- ſciola; takó i w Deuteronomium nappierwſzy Bąptan Boſkiego prawa; tlu- mązem był náznazony; abo wykłádązem.

Strony Kommunię zaś pod obtema oſobami; przekładał im dawny zwyčaj Koſciola Chrystuſowego i za Apoſtolow; i Świetych pod iedną oſobą zázýwálocy; i że ieden ieſt i cały Chrystus pod iedną; Który i pod drugą oſobą; zátym cały ſie Chrystus bierze pod każdą oſobną. Ale oni choć przeſkonáni niechcieli ſwego odſto- pić.

Tenſe Sylwius Papieża proſił; aby do Czechow B. Janá Bapiſtra- na we Włoſech lat czterdzieſć goráco i z pożytkiem duſh wielkim Káſcego zaſtał na nawrócenie heretykow Czechich. Wyprawiony tam tedy Bapi-

Ggg 3

ſtran/

Laurentius  
Jusſtinianus Pa-  
triarcha.Niewierni na  
wroćeni.Upórny Gre-  
kom proroku  
Papieża.O Koronacy pro-  
Ceſarz Papie-Rozruchy o kó-  
ieſtwa Węgier  
Czechia.o pakta Bązyley-  
skie.Taborita z Syl-  
wusem nie wſko-  
rali.B. Jan Bapiſtra  
Czechy nawraca



6. Boi się go Roki-  
na, lub go przed-  
tym narozmowa-  
prosił.

7. Odpust słucha-  
cym kazania B. Kapi-  
strana.

8. Zaproszony B. Ka-  
pistran do Polski.

9. Królowa Czeska  
bezbożna.

10. Komesa Celej-  
nieczystego wagra-  
bek.

11. Oferty jubileus-  
ne pręknę rożło-  
żone.

1. Na koronację do  
Rzymu iedzie Fry-  
deryk Cesarz.

stran/ wiel u Bosciołowi Swietemu pozyskał. Pisał do niego list Rokis-  
nā/ a chce się z nim rozmówić o Komuni pod obiem osobami/ troie  
mu młeyca naznaczył/ aby ktore obrał/ i tam do niego ziachał/ obieci-  
mu bezpieczeńśc.

A gdy między niemi stanelo/ aby się w Aemlowie  
na dzień Swietych Symona i Judy ziachał/ że slysał o Bapistranie/ iako-  
by pewny o wygranej tam iachał/ i niektore propozycje wydal/ Rokis-  
nā/ sobie nie usłao/ Jerzemu Podiebradinsowi radził/ aby zakazał go przy-  
mować/ gdziekolwiek/ iako nieprzyjaciela/ o czym przestrzeżony Bapistran  
nie iedził na tamto miejsce/ a Rokisnā go śle udawał/ i Borotinus prze-  
ciwko niemu pisał/ iako by sobie ducha Prorockiego przywlaszczał/ i powa-  
ge Bazyleyjskiego Synodu poniżał/ i iako by przai kompaktatow im dozw-  
lonych/ przeto go oba zwali Melankolikiem/ obłudnym/ zwodzco ludzi/ he-  
retykiem/ Antychrystem/ bo się bał/ aby za nim lud nie siedł/ iako w Mo-  
rawie/ gdzie i krainę siał tego że czło się dotykał/ i chore tam cudownie le-  
czył/ i Duchowni z ludem ku niemu iako ku Posłowi Papiestkiemu abo An-  
iołowi z Reliquiami Swietych ze czio wychodzili.

Alc on/ gdy w B-  
grze był/ ziażd Pánow Czeskich/ na Kalumnie odpisał/ lub listu tego zabronił  
czytać Podiebradinsu/ i tam na ziezdzie/ i w Pradze/ choć o to prosił Błogo-  
stawiony Bapistran. Papiet też odpusty nadał tym/ ktorzyby na tego ka-  
zaniach byli/ i heretyki odstępowali.

Alc gdy Czechowie upornie się sta-  
wili Bapistranowi/ Bapistran Arol Polski przez list go do swego Arole-  
stwa goraco zapraszał na pozręki dusze w Polsce/ w Litwie i Rusi/ i zycac  
go tak napredzey z swymi Polakami oglądać/ i o modlitwie go za powodze-  
nie Seymu bliskiego prosić. Zapraszał go do Polski i Bpigniew Biskup  
Arałowski/ iesliby go Czechowie słuchać niechcieli.

Iakoż nie dbali i  
na kazania tego i cuda: Barbara też Arolowa Czeska owdowiała po Bp-  
gmuncie/ żyjąc nieczysto/ prawie ani Chrzesciānskiej/ ani insey wiary. nie  
czyniała/ ani o niebie/ ani o piekle wierząc/ i służebne swe od postów i na-  
bozeństwa odwodząc/ iako by to darmo czyniły dla Boga/ ktorego nie ma/;  
i trzymając/ że dusza z ciałem zaraz ginie/ i nie ma inzego żywota/ z tym  
tu żałując. A gdy ten przykład czystości Wdowicy Synagorlice stawiano/  
ona mówiła/ że raczej gołebi chciała nasładować prastwa inzego młey cy-  
stego/ ktore wymieniała. a przecie to Duchowni po Chrzesciānsku musieli  
pochować umarłego/ i w grobie Arolewskim/ że ich niewolił do tego Podie-  
bradinsu rzodzić Arolewstwo.

Był tegoż czasu bezbożnie Fryderyk Aomes Celej/ ktory gdy żone za-  
bił dla nałożnice/ mając już lat dświećdziesiąt/ a przyjaciel mu to ieden  
wymawiał/ i śmierć mu pretko obieciwał/ on rzekł: Tak żyje/ bo tak sobie  
na nagrobku kaze napisać: Tu moia brama test do piekła/ co tam znayde/  
niewiem/ ale wiem czegoś odumart/ miałem wszętkie dostatki/ z ktorych  
nie nie biore/ żałuję/ iadłem/ pitem. Ale ow przyjaciel rzekł: Takie był  
Sardānapala nagrobek/ według Silozofa/ nagrobek/ i głos nie głowiek/ a  
ale wola.

Na przyszły rok cały/ nadał Jubileus Papiet w Polsce i Litwie/ a z o-  
fert i salmużn/ ktore wierni hoynie i w Rzymie pod Jubileus dawali/ i tam  
dawać mieli/ kazał polowe dać na wojne Turecką/ polowe na Panien ubo-  
gich wyposazenie/ ostatęk na naprawe Bosciołow w Rzymie.

## Rok Pański 1452 Mikołaja V. 6. Frydery- ka Cesarza Rzym. 13. Konstantyna 3.

Fryderyk tego roku się do Rzymu na koronację wyprawił tylko we dwu  
ryślocach iadzy. Miał z sobą Władysława Arola Węgierskiego i Cze-  
skiego/ także Olbrycha Austryaka swego brata. Jadąc przez Wenecyę i  
Ferrary/ wszedł z wielką pompa przytęty/ udarowany/ urączony wspaniale/  
a gdy go Sforca przez Syna swego Galeacyusa zapraszał do Medyolanu/  
aby tam był koronowany żelazną koroną po sebrenej w Awiśgranie wzie-  
tey/

tey/ Cesarz się wymowił/ chęć aby Pánstwa Medyolanjskiego Sforcy przez  
to nie potwierdził/ chęć iż bez żelazney korony Papiet mógł koronować  
go złoto. Gdy zaś do Florencyi przyiachał/ tam Swiety Antoninus Arce-  
biskup mu z Duchowienstwem i z ludem zasiedł/ i w Swieto Gromniczne dał  
ma gromnice. Tamże Papiet dwu przeciw niemu Aardynalow wysłał/  
ktorzy go mieli prowadzić/ odebrawszy od niego przysięgę/ że nie miał wlo-  
ści Boscioła Rzymjskiego uścić/ i na Papiet/ tak iako niektórzy inni Ce-  
sarze/ następować. W teyże drodze Fryderyk Aneasowi Sylwiusowi po-  
tuszył/ że miał być Aardynalem/ i potym Papietem/ dla tego się tego przy-  
słę Papiestkiy łasce polecał. Gdy zaś do Rzymu wieźdzał/ Aardynali/  
Biskupi i inie Duchowienstwo z Senatem Rzymjskim przeciw niemu wy-  
iachał/ a on pod złotym baldachinem na koniu iachał do Boscioła Swietego  
go Piotra/ gdzie Papiet na stopniach Bazyliki na tronie swietnym siedział/  
a Cesarz z konia zsiadłszy/ na pocałowanie nog jego sklonił się/ po nim Arol  
Władysław/ Olbrych/ Kioze Rakuskie/ i Leonora Cesarzowa/ a Włady-  
sław miał Oracyę/ w ktorej się z poddánstwem swych przodkow ku Stoli-  
cy Apostolskiej i swym odzywał.

Potym Aneas Sylwius imieniem Ce-  
sarjskim prosił Papiet o koronę Longobardską abo Medyolanjską żelazną/  
ktora był po uncyi koronowany/ dopiero drugiego dnia złota wstał ko-  
ronę i inie Cesarstie ozdoby i znamiona/ a lub miał gotowy swietny stroj  
nowy/ iednak Arola wielkie z starbcu Norymberskiego żył insignia, to  
jest/ paludamentu/ korony/ berła/ iabłka/ miecz/ Po koronacji gdy na ko-  
ni wsiadł Papiet/ Cesarz przez Ekkę Ekkow strzemioną u tego konia  
trzymał/ potym na Łáteranie bankietował. Iniego dnia Aneas Sylwius  
imieniem Cesarza Papietowi i Aardynalom dziękował/ o wojnie i wypra-  
wie przeciw Turkom/ i o wybawieniu Palestyny z rók ich/ i Grekow/ miał  
mowę.

Wicze Papiet był prośony o pomoc od Grekow/ Izydora Aar-  
dynala Ruskiego Metropolitę wysłał do Konstantyny Cesarza Wschodniego/  
go/ pytając/ czemuby Grecy od Postow swoich na Concilium Florentjskim  
uchwalony iedności z Bosciołem niechcieli/ iesliby to uczynili/ posilki im  
Apostolskie obieciwał. I dobrze to sprawił Izydor/ bo i Cesarza/ i Pány  
na drogę dobre naprowadził. Kiedy też już Mahomet syn Amuratow na  
Carogrod szwał. Chciał się Władysław Arol Węgierski poratennie  
od Cesarza odłączyć/ w Rzymie z nim będąc/ do czego mu dozorca tego był  
powodem mając szmowę o tym z Węgrami i Czechami/ i wielu na się obra-  
ził tym Cesarz/ że go miał przy sobie/ i dla tego gdy się wrocil do Niemiec/  
Rakuzanie mając wodzą Vleyka/ we dwunastu tysięcy ludu/ oblegli Cesa-  
rza w Nowym mieście/ aby Władysława od niego odyskali/ ale to ucihlo/  
Władysław rzady w Węgrzech Luniadowi/ a w Czechach Podiebradinsowi/  
Vleykowi Aomesowi Cylijskiemu w Austrii zlecił.

Postem Papiestkim był do Czech Nicolaus Cusanus Aardynal/ ktory  
przed sobą tam przesłał swego Bapellana/ aby wyrozumiał/ czy się do po-  
lu z Bosciołem Rzymjskim/ do ceremonij i zwyczajow tego nakłaniał/ ale  
oni tym swoje kacerstwo pokrywając wymawiali/ że im uchwalonych w Ba-  
zylii rzeczy Posel i Papiet nie pozwalal/ strony zazywania Kielichu. Pisał  
tedy do nich list piękny Cusanus, w ktorym im daie znać/ że Bazyleyscy Cy-  
cowie im pozwolili Kielichu/ żeby ich do iedności Bosciołney to łaska zachęci-  
li/ ale że Boscioł od nich w tym osułany/ dla tego im nie słusna pozwalac  
tego/ zwlaszcza iż oni rzeczy tam uchwalonych nie zachowują/ przeto ich na-  
pomniat/ aby się z innemi Arolewsky i dawnym Boscioła zwyczajem zgodzali.

Medzy Arolem Szwedzkim Arolem i Chrystjernem Dunjskim  
woyna była o wyspę Gotlandy: ale gdy Dunjski zmyślonym przymierzem  
osulałszy Szwedow/ na Gotlandy okretami naiachał/ i Szwedy nie go-  
rowe wyciąwszy/ wyspę opánował/ oddał mu to Arol Szwedzki/ ktory ze-  
brałszy wojsko/ wpadł w Norwegię Dunjskowie/ i podbił ją sobie/ i w Ni-  
drozi na Pánstwo Norwegii koronowany.

Mahomet wtory swoich przodkow dzieł słuchać i czytać/ chca

2. Tam Koronowa-  
ny.

3. Izydor Metro-  
polita Ruski Postem  
do Cesarza Wsch-  
odniego.

4. Władysława Arola  
młodego iedną  
u siebie. trzyma-  
Cesarza.

5. Cusanus Aard-  
ynal Postem do  
Czechow.

6. Szwed oddał  
Dunjskowi.



7.  
O Czarnogrodzie  
zamyslał też Ma-  
homet.

ich doysć sławy/ o Czarnogrodzie i Greckiego Państwa opánowánia/ samy-  
sław. Przeto pod Afonatem w tésninie Bosphoru/ albo morza Tur-  
go/ Zamek wybudował na przystępie gálrom/ z Czarnego morza do Aro-  
grodu/ i dla wolnteyszego przystępu Turkom do Eucropy z Azji/ do Eto-  
wlezy dopomogli im Grecy. Widzieli Genuczykowic/ na co sie zanosili  
to/ i dla tego woda sie przygotowawszy/ na wojne przeciw Turkom Afon-  
sa. Arola Sycylii namawiali. Ale temu sło rączy o Heturycy/ Eto-  
dostać/ i o Medyolanskie Państwo/ Eto- z testamentu Franciszka Wicel-  
mefa Medyolanskiego do siebie ciągnął/ i tak na pustoszenie Heturyci Fer-  
dynanda Syna Kiezećia Balabryt wyprawił.

8.  
Biskup Leodyski  
dla nieczystości  
potępiony.

O Janie Biskupie Leodyskim wielkiego rodu tu pisa; i; gdy sie lud  
nah rozgniewał dla slych tego przykładu/ sam z Biskupstwá ustatk. Gdy  
sie za niego modlił Dionysius Carthusianus, widział go od dwu strasznych du-  
chow do siebie przywiedzionego/ ogniem i dymem otoczonego/ Eto-  
Eli oto ten/ za Eto-ego sie modlił. I widział em gadzin i wezow gor-  
lacych na nieczystych wstydliwych/ ze byl lubiezy i barzo nieczysty/ i poznal/  
ze byl potępiony/ Eto- też tu; o pomoc nie prosil niepodobna/ zaraz od o-  
wych murzynow porwany.

9.  
Cud o Najsw.  
Sakramencie.

W Amsterdamie Zosćol zgorzał/ w którym Najswieższy Sakra-  
ment byl chowany od chorego przez womit wyrzucony/ i w ogień z Borpo-  
ralem wrzucony/ a nie skazony/ choc inie rzeczy przy nim zgorzały/ ten zno-  
wu i w tym ogniu nie zgorzał/ i euda tam nastąpiły/ dla czego miastow pi-  
Enieyso Baplicie wystawilo/ i przyozdobilo.

## Rok Pański 1453. Mikołaja V. 7. Frydery- ka 14. Konstantyna 4.

1.  
Konstantynopol  
wziął Turczyn  
Wschodnie Pań-  
stwo w swiatki.

Mahomet przeciw Grekom sile swoje tego roku obrocił/ i náprezod im  
wziął Chiro fortece; ale oni na to nie dbali/ mówiac/ ze im wziął  
chlew/ wziął potym Bállopolim; ale i o to nie dbali/ mówiac/ ze im wziął  
tylko dzban wini; az potym/ gdy byla niezgoda między Konstantynem Ce-  
sarzem/ i bracia te/ Tomaszem i Dymitrem/ o Państwo i podział tego; Ma-  
homet sie o Czarnogrod powazył/ mając woyska trzykroć sto tysięcy do boiu;  
i wodny apparat/ gdzie bylo naw rożnych okolo trzechset z Armata; a Lá-  
cinnikow ledwie bylo dwa tysiące/ ze trzynasta galerami. bo co Papiejskich  
dwadzieścia i dziewięć naw z żołnierzem sło na pomoc/ az drugiego dnia po-  
wziętym Czarnogrodzie przypłyneli. Obległ tedy miasto to Mahomet weo-  
rego dnia kwietnia. a wziął te dwudziestego dziewiętego dnia Maja/ w sa-  
me Swiatki za Krzywdę Ducha Swietego. Płyneli w ten czas Grecy na-  
wy zbożem naladowane do Czarnogrodu/ Eto- potęge Turcka wytrzymali/  
tak iz Turkow legło dwanaście tysięcy/ z Chrescician mało co; ale ta tro-  
cha nie mogła odegnąć od murów takley liczby nieprzyjacielskiej. Zatem  
gdy Iustinianus Longus Genuczył postrelony ustatk/ za nim żołnierze te-  
go uchodzili/ a Turcy rozwaliliwszy część muru z działami/ Eto- wiozlo iarem  
wołow sto przedziestot/ wskoczywszy na mury/ i przez rozwaliny reupow  
pelne do Konstantynopola wpadli/ w którym tylko bylo żołnierzy dziewięć  
tysięcy/ a miasta w okregu na mil osmnasćle choc Włoskich.

2.  
Zabity Konstan-  
tyn ostatni Ce-  
sarz Wschodni  
inni.

Starco  
Cesarza Wschodniego w bramie uciekającego/ i głowe tego odcięto na Kopie  
wetkniono/ i tak po woysku Pogańskim nosono/ i poćcinano tych/ co z te-  
go family byli/ wiele Panow poimano/ zabito ludzi zanych pici oboicy/  
i dzieci/ Minichy/ Miniski; a dzieci okolo dziesięć lat mające na sekcie  
Mahometską obraćano/ w Kościele Sophii obraży Swiete pšovano/ plwa-  
no/ deptano/ mieysca Swiete profanowano/ nikogo z Láćinnikow/ z Ge-  
mian i Żydow żywo nie zostawiano/ proz poimanych/ i tak/ co Konstantyn  
wielki urodzony z Heleny/ Konstantynopol odnowił i ozdobił/ tenze Kon-  
stantynopol/ inhy Konstantyn z Heleny też Mátke zrodzony utracił. Po-  
tym Mahomet zaraz sie udał do Pery miasta/ Eto- wziął Ligurum/ i Pa-

pięście

pięście owe nawy na pomoc nierychło idące/ zaskoczył i wziął.

Pisał o tym wszystkim Mikolay Papiez do Panow Chrescicianskich/  
przez Chrest Swiety i przysięge przy Państwie obieciu uczyniono ich zaskli-  
nając/ i mówiac ze powinni pod utratę zbawienia dać pomoc Chrescician-  
stwu; ale leden na drugiego pátzał/ a nie nie czynili; a dosęby bylo/ te si-  
ly obroćle na Pogaństwo/ Eto- na domowe woyny obracali; bo Gandawen-  
sow w Belgium od Burgundá zbilo na dwadzieścia tysięcy/ Anglikow tak-  
ze od Szkotow/ a co Anglikow padło z Francuzami/ Burgundyty przy-  
bankiecie przysięgli isć na wojne przeciw Turkom/ ale go domowe rozkoszy  
zatrzymali.

Papiez tyko z Alfonssem Arolem Sycylii Szänderbego-  
gowi sło podostatk przestali na wojne przeciw Mahometowi/ Eto-emu  
en Amesa Basse do Epiru we dwunastu tysięcy wystanego zbili/ i niecd poi-  
mal.

Grecy lednak pozostali po wyciętym Konstantynopolu/ ani sie po-  
tey Ełsce w swym bledzie obaczyli/ choc im oczy otwieral Gennadius Patry-  
archa w swojej Ełsazce zlotey/ Eto- Soltan Mahomet wzidwshy/ i od nie-  
go/ o czym pisał/ uslyshawshy/ przyslal prawde Wierze Katolickiej/ i raćmini-  
ce sey bez osukania dziwne i nad zlorośnienie; i odrod kotchal sie w Chre-  
scianach/ i łaskawe na nie pátzał/ i zaskazal im przykroś tak czynić/ i ka-  
rać przestępcę tego wyroku kazał/ i dopuscił im obierac Patryarchow/ az  
Grecy sie tey godności a Carow Turckich dokupowali. Mátka tego Ma-  
hometá byla Chresciantka.

W Rarysbonie zjazd byl Panow Chrescicianskich na porade przeciw  
Turkom/ i uchwalona tam przeciwko nim expedyca/ i Burgundyjskie Eto-  
ze wyszko/ i zdrowie na to ofiarował/ obiecal pomoc dać i Arol Francuski/  
atoli we Francji znalazł sie zły głowiek Jakub Cuernu mincarz Arolewski/  
Eto- z Turkami miał przysięż/ i roznie im zbrote i rynchunek wotenny  
przeciw zaskazowi Kościelnemu przyslal/ i rzemieśnikow takich/ co zbrote  
robili; az o to obwiniony wstępony/ i na pieniądzach karany byl i wygnany.

Czechowie iuz też u Fryderyka Cesarza wyprosil swego Arola Wla-  
dykawá/ i byl w Pradze od Biskupa Olomuckiego w roku trzynastym Eto-  
nowany. Brzydzil sie heretykami/ i do ich zboro w choc proshony nie cho-  
dził; a gdy na Zamku heretycki Eto- do ołtarza przystąpił na Misa/ kazał  
mu przez odeysć/ grozić mu z gory wysokley na lep zrzuceniem/ i tak mu-  
siał ustatk. A gdy na Boze Ciało Rokizana obnosil Sakrament swoy/  
Arol zadney uczciwości nie czynil Sakramentowi. Spytany zas/ czemu by  
to czynil; odpowiedział; ze bym swietokradce Rokizany heretyci nie zdał sie  
ludziom przez to pochwalac. Wiedząc zas Jan Smirakus Czeski Pan i Arol-  
olik/ co knowal Hussytowie z Podiebradyusem; pisał do Arola Wład-  
kawá/ radząc mu/ aby z potęgi przyezdzał/ chyba też/ Arola Miłosciwy  
test o dwu głowach/ z Eto-ych ledne w Wiedniu u przysiężnych zostawit/  
a druga wotpliwey Czechow wierności powierzał. Arol Władysław iat-  
to ięsze dzieciná/ dał ow list Wlejkowi Komesowi Cylu; Wlejk go przestál  
Podiebradyusowi/ Eto- go Panom Czeskim przy Smiracyusie przeczytal  
nie wydając go przed niemi/ a pytając ich/ takoby na tego dekret uczynic  
a gdy go wyslycy na garto potepili/ Podiebradyus też pytał Smiracyusa  
o swoje zdanie na Autora owego listu; on takoby nie nie wiedział/ na wysy-  
tkich zdanie przypadł. Zaraz ma tedy tego reke i pisanie/ i pieczęt pokaza-  
no/ i śieto go. Ale Pan Bog skaral zdrajce Komesa Cylu; bo wypadł  
z godności i łaski u dworu/ i wygnany ze czterema tylko slugami/ co przed-  
tym miał prawie asystencya Arolewska. Ale śmierć Smiracyusa Wla-  
dykawowi pobudka byla/ ze by sie tam przedzy z potęgi wyprawił.

W Rzymie Stefan Porcarius z niektórymi przysięgli sie na Papieza/  
za rzecz niegodną mając/ aby Rzym/ Eto- sobie swiat podbił/ iednemu  
Eledzu miał być poddany. Miał go tedy w Kościele Swietego Pawla  
we trzy Arole poimac/ a w słotym lancuchu/ Eto- pokazował przed Zamkiem  
abo Molem Adriani zamiesć. Tam przed strażą Zamkową miał wola go za-  
bić/ aby is przywiódł do poddania tegoż Zamku. Ale te zdrazy sie wyda-  
ly/

3.  
Papież na Turka  
Chrescianty za-  
pala.

4.  
Szänderbeg nie-  
co Turkow zbil.

5.  
Gennadius ocy-  
wiera Grekom.

6.  
Mahomet na  
Chrescianty za-  
skany.

7.  
Zbroie Turkom  
przesyla Min-  
carz Krolewski.

8.  
Władysław koro-  
nowany od Cze-  
chów.

9.  
Nieprzyjazny  
heretykom.

9.  
Nieroztropnie list  
sekretny wydał  
Władysław.

10.  
Porcarius na  
Papieża się  
przysięgał.

h b b

ly/



494	Wiek 15. R. P. 1453. Mikołaja V. 7. Fryderyka 14. Konstantyna 4.
11. K-ol Waleonow wotnie - 2. synem.	11. <i>ly/ a Porcarus starany.</i> W Hispánij Arol Waleonow Jan pónował: Syn ieno Arol Fiate Wiánski wojne nań podiał z podniety Pónow. Chciał ich poiednać Arecybiskup Cesaraugusty/ ale dármo pracówał. Bitwa tedy stoczona/ na Etorey Syn przegrał poimány od Alfonsa Bratá/ i do wietlenia dány od Oyca/ aż mu go przeiednali Aragónczyko- wie pod ta Eondycya/ aby był pod władzą Oycowską/ i żołnierzy z miast i zamków/ Etoce trzymał/ sprowadził. Do tej wojny na Oyca podnieście- Koniec y szczęścia nia był przyczyna/ iako rozumiano/ Alvarus Luna możny u Arola/ Etocego odmiennego przy- kład. Koniec może nauczyć/ o rzeczy ludzkich i szczęścia nieściarku. Bårzo się był spánoszył przez lat trzydzieści przy dworze nie tak służąc iako pánuiąc/ i wzniosł się bårzo z pónizieniem inaych Pánow/ i z użycywdzeniem wielu/ a iako u pospólstwa/ tak/ że mu tylko Arolestwa nie dostawało/ a Arol bez niego nic nie pozól. Piotr Stunika Placencyi Zomes bunt przeciw nie- mu podniósł. pieśet lezdných się nań wyprawiło pod pretektem inaym i z wiadomości Arolewską/ i zrod na się ferec rozjarzyszy/ iz Alfonsa Aro- lewskiego Zonsyliarzá w domu zabił w Wielki Piątek/ i w rękę wzięł. obłożył go tedy w domu/ ale on zaráz do Arola pisał/ swoje mu przysłu- gi przypominając/ po Etocech na taki koniec przychodził: ale nie nie wko- rał u Arola/ ani mu też przysłaćle pomogli. Sądono go/ i iako gwał- towniká máiestatu na śmierć skazano. Przysławny tedy Sakramenta świę- te/ na mule wzięiony po ulicach/ gdzie możny dekret i zbrodnie jego ogłosił. Gdy wszedł zaś na miysce ścięcia/ nałkonil się Eryzowi/ a widząc pal i z ha- kiem/ pytał na coby to było? odpowiedziano/ że na tego głowę/ iak iz ze- rna. Na co on: Po śmierci czynię co chcecie/ dość że mię śmierć w takim szczęściu zastała. To rzekłszy głowę do ścięcia poddał/ dobrą lego rozbra- ne/ a przez trzy dni przy ciele zabitego miszczka była na talumznie/ za Eto- roby go pochowano.
12. Alwará Luny Koniec y szczęścia odmiennego przy- kład.	12. <i>Luzytáni pokusili się morzem o dólga Afryk/ i do tej gránic ząpły.</i> neli aż do Promontorium bona spei, gdzie też Wiare Świętą wnieśli za po- wodem Henryka/ Etoce był Scrytem Arola Luzytáńskiego ptoiego. Wiec lub się przed tym okrety nie puśczał pod górę Atlas/ i támeżne okrety morskie przepłynowły/ stawały pod Promontorium, Etoce zwáli Caput non, iakoby daley nie: tédnák się daley udali Luzytánsy Arolowie/ a nappier- wey Syn Jana pierwsego Henrykinabozęństwem i czysłości sławny/ słysząc że Rupey Francuscy i Angielscy na nowe iakies miysca ząpłyneli/ on bo- wiem Máthemátykow się poradziłszy o rozłożeniu ziemi i gwiazdach/ Eto- remi się na morzu ezadził: w opatrzoných dobrze okretách za górę Atlántá swoich wyprawił/ Etocey ząpłyneli do Gánaryi/ potym do goey Leeny odtąd na trzysta śesćdziesiąt mil odległy/ a miysca táme opánowawszy/ Kosćcio- ly tam wystawiali. Zátym co była sporá między Luzytánami i Arolem Bástelle o brzegi Afrykáńskie od Luzytánów opánowane/ na Etoce sobie on prawo przywłaszczal/ i wojna im o nie groził/ Luzytáni dobrze i stromnie odpowiedzieli: tak trzymamy/ że nie bezprawnego nie czynimy/ i Arol Ká- stelle/ jeśli dobrze w rzeczy wyśrzy/ wojnie da pokoy/ gdyż za powaga A- postolska Luzytáni z Bupiami w táme kráie światłość Ewángelii wnieśli.
13. Luzytáni dalszy afrykę wynależcy.	13. <i>Luzytáni pokusili się morzem o dólga Afryk/ i do tej gránic ząpły.</i> neli aż do Promontorium bona spei, gdzie też Wiare Świętą wnieśli za po- wodem Henryka/ Etoce był Scrytem Arola Luzytáńskiego ptoiego. Wiec lub się przed tym okrety nie puśczał pod górę Atlas/ i támeżne okrety morskie przepłynowły/ stawały pod Promontorium, Etoce zwáli Caput non, iakoby daley nie: tédnák się daley udali Luzytánsy Arolowie/ a nappier- wey Syn Jana pierwsego Henrykinabozęństwem i czysłości sławny/ słysząc że Rupey Francuscy i Angielscy na nowe iakies miysca ząpłyneli/ on bo- wiem Máthemátykow się poradziłszy o rozłożeniu ziemi i gwiazdach/ Eto- remi się na morzu ezadził: w opatrzoných dobrze okretách za górę Atlántá swoich wyprawił/ Etocey ząpłyneli do Gánaryi/ potym do goey Leeny odtąd na trzysta śesćdziesiąt mil odległy/ a miysca táme opánowawszy/ Kosćcio- ly tam wystawiali. Zátym co była sporá między Luzytánami i Arolem Bástelle o brzegi Afrykáńskie od Luzytánów opánowane/ na Etoce sobie on prawo przywłaszczal/ i wojna im o nie groził/ Luzytáni dobrze i stromnie odpowiedzieli: tak trzymamy/ że nie bezprawnego nie czynimy/ i Arol Ká- stelle/ jeśli dobrze w rzeczy wyśrzy/ wojnie da pokoy/ gdyż za powaga A- postolska Luzytáni z Bupiami w táme kráie światłość Ewángelii wnieśli.
14. Przetáradło Páfiskie.	14. <i>z Cypru do Sabaudyi Święte Przesćcierádło Pániskie tego roku prze- ntestonei.</i> Gdy bowiem po wśietym Konstantynopolu wiele ludzi z Cypru z botáini uciekalo/ Mátgorzáta Kárná z Krolow Jerozolimskich idaca wśie- la z soba to Święte Przesćcierádło/ w złociśłym woreczku je máiac/ a przy- táchawszy do Chámberyaku/ gdy tej strzynie złodzieie dwa wykrádli/ w Eto- rey to było Chrystusowe przesćcierádło/ ieden z nich chciał je na pół prze- zrinąć/ ale mu się ręce wykrzywiły/ a drugi gdy je chciał wyprać i blizny Święte z niego zglądzić/ wynikáto z nich światłość oslepiony/ i tak przesćtraśeni obádwa/ po spowiedzi ozdrowieli. A gdy Anna Cypryjska chciała je wśiąć z Chámberyaku/ musł na Etocey było to Święte przesćcie- rádło/ postąpić nie mogli/ i tak musiáá Kiozećin Sabaudyi w podarunku je zostawić.

W Niem-

Wiek 15. R. P. 1453. Mikołaja V. 7. Fryderyka 14. Konstantyna 4.	495
W Niemcach był tych czasów zwyczaj/ że co tydzień processya z Naya- świętym Sakramentem we Czwartek czyniono/ i z przódku to było z na- processie z Naya- dozeństwem/ potym lub trwały te processje/ ośiebło naboienstwo i posáno- Sakramentem. wanie N: Sakramentu. Przeto Nicolaus Cusanus Bąrdynał Posel Papiesti tam tego zakazał/ oproz processji na Boże Ciało. Tamte w Niemcach i Czechách B. Jan Bapistezan tak kazaniem swym słuchaczów zapalał/ że śachy/ kostki/ karcy i gry prozno/ stroie zbytnie niewieście zposili sami słuchacze/ i przy pospólstwie na iednym stósie palili/ i zbytki uślawali/ a niezgodni się przepraszali. W Hispánij zaś nastali iacyś Chustowie/ Etocey/ aby się u prostých zbogacili/ odpusty przedawali na wybawienie dusz z piekła. W Prusiech się na Arzyżakow tam uprzykrzonych buntowano/ i tak aż wni odrustow- oderwawszy się Prusowie od Magistra Arzyżakow Ludwika Brlichauzpu- há/ Arola Polskiego Bążmierzá pomocy i protekcyi zóдали. Arzyżacy te- spráwe na rozśadek Cesarzki zóдали/ a Cesarz drugiey strony nie słuchając/ zódal przeciw Prusákom/ aby zá buntý Arzyżakom wyliczyli śesćkrot to ry- ślecy złoty. Ale oni bążtey się buntuiąc/ piećdziesiąt i śesć miast Krzy- żakom odebrali/ i przez Posly Arolowi się Polskiemu poddawali. Arol te- rzegz na przysly rok odłożył/ iako niżej.	15. 16. 17. 18.
O Grekach to się tu námtienia/ że lub Papiész Bessaryona Bąrdynałá Pátryarcha Carogrodzkim uczynił/ iednák Grecy zą poduszżeniem Mehe- meta obrali sobie Pátryarche Gennadyusa Scholaryusa. Gdy bowiem Mehemet opánował Konstantynopol/ wiedząc że tam Grecy miewali Pa- tryarche/ dziwował się/ że na uczęenie tego nie przychódził Pátryarcha/ i zą- Pána go nie uznawał/ i z gniewem on pytał Duchowných Greckich. Oni odpowiedzieli/ że go nie mieli/ iak dobrowolnie pierwsi z tej godności od- śedli. Mehemet tedy pozwoil im tego obrać za Pátryarche/ aby się Grecy do Carogrodu gromadzili/ zástysławszy o Pátryarše. Obrali tedy Gen- nadyusa lub niechęcego/ Etocey był na Concilium florentskim/ i z nim sli na poklon do Soltaná. Ten gdy ich pytał/ iaki był zwyczaj w obieraniu Pátryarchy/ gdy powiedzieli/ że mu Cesarz infule świętą i palliusz z ko- niem białym dawał i paszoral w ręce podaje/ Soltan to wśytko uczynił/ i dał mu Bóscioł Świętych Apostolow/ gdzie Stolicę Pátryarchow osądził/ potym do Błástoru Bogaródzice Pámmakarystow przeniesiona. Tam gdy wszedł Soltan/ Pátryarcha mu dwadziestá artykułow Wiary Chre- śćiáńskiey opowiedział/ o Bogu w Troicy iednym/ o Wcieleniu Syná Bo- žego/ o dusie nieśmiertelności/ o zmartwychwstaniu ciał/ niebieskiey chwale Świętych/ o piekle dla zlych/ ic. Wiary tej dowodząc i z ksiąg dydo- wskich/ i Greckich/ z cudow/ z swiobliwosci praw samych. Słyszac to Soltan i na piśmie wźiawszy dziwował się/ i prawdę tej wierze przyznał/ i dla tego na Chreśćiány był łaskaw/ i rad był Panem takiego narodu. Ten- że Gennadyus Papiestko powagę i nád wśytkim Bósciołem zwierzchnoś- naywysze wynosił/ i dla Grekow tej nieprzyziázných/ trzemá ię księgami o- pisał/ i infie Bátolickiey wiary nauki.	Przedawáze Bunt w Prusiech na Krzyżák. Car Turecki go koronuje i wśyry słucha.
Gotował morśko na Turki wypráwe Papiész/ do czego je mu wiele ry- ślecy złotá pomogli Matthew Boianus rodú zacnego/ zą to tego family Pa- piez Castrum Pedislaci dał w Interámnenśkiey Dyecezyi. Tegoż roku u Pedemontanow żołnierz ieden porwawszy pustkę z Naya- świętym Sakramentem/ i na mólá uwinions włożywszy/ gdy do Turyna wiedzál/ musł się na ziemi polozyć/ a hostya Święta na powietrze wzle- ćiała nád stonce iásniotoca. Dano znać o tym Biskupowi/ Etocey tam z pro- cessya przyszedłszy/ Eielich podłożył do Etocego hostya zstopila/ i tam w Bą- tbedrálnym Bósciole zložona.	19.
Rok Pański 1454. Mikołaja V. 8. Fryderyka 15.	
Wschodnie ułtało od Turkow opánowane.	
Z Konstantynopola wiele zacnych ludzi uśtopilo/ Etocey Pánów Chre- śćiáńskich Zachodnich do polirowania się/ nád Pánstwem Wschodnim	
h b b 2	pobu



1. Zjazd Pánow w Frankfortie.

2. Tam - zachęcenie do wojny na Turkom.

3. B. Kapistran iak w Polsce przygry.

4. Pruski poddać Polakom.

5. Pruskiej Ziemi się u króla Niemcy upominają.

6. Krzyżacy na Polaki natarli.

7. Rokizana czyni się Arcybiskupem Praskim.

pobudził. Naprzód Papież przez Kardynała Dominika Sanktkrucyusa Posła swego chciał uspokoić Wenetów z Sforcy i Florenckich z Alfonssem Arolem i skłonił pokój na lat dwadzieścia i pięć za co wielka radość i dzieki nabożne w Rzymie były. Nad to na obmyślenie o wojnie Świętej Concilium generale nakazał we Frankfortie i gdzie też pierwey zjazd Pánow Chrześcijańskich nakazany od Cesarza. Ale się niewiele Pánow zjawiło i Cesarz sam tylko Posła swego Aeneam Sylvium tam wyprawił. Długo czekał i nie mógł się do Niemców Pánowie w Ratuszbonie wojny na Turki byli uchwili i tu też już niechcieli; aż kiedy Aeneas Sylvius przez dwie godziny miał do nich mowę pokazywał niebezpieczeństwo Chrześcijaństwa wojny przeciw Turkom potrzeba; pozyskał i łaskę; wysłuchił pilnie słuchających na wojnę zapalił; tak iż uchwilił piechoty trzydzieści i dwa tysięcy; także sześć tysięcy i B. Jan Kapistran ustawił na kazaniach na Turkow zachęcał. W Czechach będąc nawrócił husytów szesnastie tysięcy; ale potem do Polski zaproszony od Abigaiewa Kardynała Biskupa Arakowskiego. Tam gdy do Arakowa przychodził wysłał kuniemu Duchownictwo z Biskupem i miastem; nawet i sam Arol z Arolow; bo się i cudami był wystawił. Leżąc w ryńku mu katedra dla kazania wystawiano; a zimie w Asciele Nayswiterhey Panny kazywał. Gdy zaś Arol Kazimierz miał ślub brat z Elzbieta Cerkla Arola Czeskiego; a między Arcybiskupem Gnieźnieńskim i Kardynałem Biskupem Arakowskim spór był i to miał ślub dając; po długich umowach błogosławionemu Kapistranowi to zlecono; a Arcybiskup Arolowa koronował. Po weselu Arolowskim Posłowie z Prus przychodzili; Prusy Polakom poddać i pod Arzyżackiego tyrantstwa; i o pomoc przeciwko nim prosić. Naradzał się Arol długo; czy to ich poddaństwo przyjąć. nie radził niektorzy; drudzy to na Sejm oddawali; atoli; gdy się Pruskiej Szlachcie na Arzyżaki szesćsto i i Woiewodzie Inowladzkemu Brodnice poddawano; przyjął Arol ich poddaństwo i Bancelerza Koronnego Bontepolskiego na odbieranie przyjął posłał. A że też Brandeburcyłow i Aschuby poddawały; od Arzyżaków się odrywały; które też zdawna do Polaków należały; gdy tego się u Arola domagał; aby te mógł przyjąć; obiecywał za to pomoc na Arzyżaki; Arol tego nie dopuścił. Co się tedy przysięgi Prusaków; oddał i Arolowi miast; Gdańsk i Toruń; Elbląg; i Biskupi Chelmski; Pomezanski; Sambieniski; i Biskupa Warmienska; Arol też różne Prusom wolności nadał na szesćcie; a gdy już obległ Malbork; Szum; i Brodnice; Posłowie od Papieża; od Cesarza; i Elektorow do niego przychodzili; którzy się w to u niego wkładali; aby odpuścił Arzyżakom co przewinili; i Prusy im oddał; a sam się na wojnę Świętą przeciw Turkom z Panny Chrześcijańskimi złączył i Malbork; Szum; od obleżenia uwolnił. Arol obiecał się przez Posłów swych we Frankfortie strony tego rozmówić; a tym czasem się Szum głodem przytłaczony poddał; a Arzyżacy wojsko zebrawszy; z Krolew; który niewiele miał swoich; bitwę zwiędli. Rudolf Książę Saborstie na wojsko Arolewskie natarł; i lub poległ; że jednak i Kazimierz z Konia rzucony uchodzić musiał; wygrana przy Arzyżakach stąnła. Baniolik Gnieźnieński Sendivom Pralat świętobliwy miał od Boga objawienie; że dla grzechow Arolewskich ta Elefka w Polskim wojsku stała się; atoli tym nie tak zwyciężony; tak rozdrażniony Kazimierz znowu był na Arzyżaki uderzył; tylko że na Tatary pierwey wojsko obrócić musiał; którzy w Rusi i Podole wpadli byli.

W Czechach Rokizana miał się za Arcybiskupa Praskiego; i dla tego dzień Poswigania Asciola Nayswiterhey Panny nazwał; i po innych Kościółach na wiezy Kościelnej kazał chorągiewki wywieszać. Rad był temu; że go w tym słuchano; ale jeden Zakonu Bazylijskiego na o to na kazaniu uderzył; że do prostego Kędza nie należy Świętą stąnowić; abo te przenosić; za co wieść była; iż go utopił i zabić kazał; iż mu Arcybiskupiego tytułu nie przyznał; tak też sługi Lantsgrafa Hassia nie dał grzechu na

nieyściu

miejscu Świętym; że od niego niechciał przyjąć Sakramentu pod obiemą osobami; umierał.

Phillip Książę Burgundystie wybierał się na Turki; ale nie sporo. Zrod gdy na te wojny od swoich pieniędzy wrócił; to jest dwunastu tysięcy; z wonych złotych; i na to z Arzyży Pánow zwołał; oni się temu dziwuili; uchwilił wprawdzie i więcej; to jest; pięćdziesiąt i siedm tysięcy; ale do Kondycy; aby nie dali; iestliby na wojnę Świętą przeciw Turkom nie lachali. A gdy po innych miastach i włościach swoich regoz wrócił; przykładem Arzyży też Kondycy dać mu obiecał pieniędzy sukurs.

W Dycezyi Trewirskiej jeden przy brzegu Moselli wystawił sobie domek; w którym miał Obraz Nayswiterhey Panny; piastującę Pána Jezusa maluchnego. Wiele że się przy tym obrazie wiele cudów działo; wiele się tam ludzi i z daleka schodziło; tak; że z almużn albo offert samych Alasior tam Canonitorem Regularium wystawiony; i Asciol tam nowy od Arcybiskupa poświęcony.

Do Magdeburkim Arcybiskupie Gunterze Kto by miał nastąpić na te dostojności; gdy samego Guntera umierającego pytało; on Fryderyka Komesa z Balinge przyjął i szesćty. Wiele że to słowem był przedtem świętym; i tylko przeszedł; że i lozami bawił; gdy Guntera pytało; że mubę także go po sobie przyjął; on rzekł: Inaczej sobie stawiać wewnątrz Fryderyka; niż po wierzchu widzieli. Obrali go tedy Arcybiskupem; i zaraz dziwnie tego sprawy; takim był; pokazywał; bo obyczaj między ludźmi; raz; i w Zakonnych poprawiać pozwał. a gdy mu się przeciwiano; nie ustał w tym; co dobrze zaczął; mówiąc; że tam laska Boga przemierza; gdzie upór walczy; i tak wszystko naprawił statecznym staraniem. Onim Posel Papieski Nicolaus Cusanus mówił; że tego jednego Biskupa znalazł w Niemczech.

## Rok Pański 1455. Kallista III. 1. Fryderyka 16.

Ożratni to rok był Mikolaia Papieża; co wiedząc i z Prorocztwa Buzgeniusa; i z smiertelnej choroby; zwołał Kardynałow; i Asciol; zgo; de; i chwały Boskiej pomnożenie im zalecił; i wzniosły reke błogosławił; im; a gdy Atebatenski Biskup przy nim będący płakał; rzekł mu Mikolaj; nie płacz; ale za mnie po śmierci pokornie Boga błagaj. I tak wzięty Sakramentu Świętego; w zamysłach o wojnie Świętej; do której chciał po tego śmierci ośtygły; umarł. Na wojnę Turcką zostawił million i dwaście sto tysięcy szesćwonych złotych. Nie go tak nie zaszasował; tak Konstantynopol i Pera od Turczyń wzięte; i odrodzaden się smielącego i zdrowego nie widział. Na tego grobie między wierszami test ten o nim: Aurea qui dederat sacula Roma tibi. Ze słoty wielk Rzymowi za tego zaszasował. Na pomnożenie nauk; bardzo wiele ksiąg i Greckich pozostawił; tak że Grecy nie zdawali się zginać; ale iakoby do Włoskiej ziemi; Epora się przedtem Magna Gracia zwała; była przeniesiona. Po Europie rozszalał tych; którzyby wyszukali księgi dawnych Autorow. Potem zgronozeni Kardynał na obieranie najwyższego Pastorza Kościelnego; nakłaniali się na Bessaryona Kardynała Nicenckiego; i tu do niego poselstwo było naznaczone. Leż Alanus Kardynał Awenidzki; obchodząc inke Kardynał; to im rozradzał; że Grecy; i nie dawno nawrócony; i że iestże nie zubozał w godne osoby Łaciński Kościół; żeby mu aż w Grecyi Papieża szukać trzeba. Sprawił to namowa Alanus; że co przedtem wielu Kardynałow miał po sobie Bessaryon; tuż dwie części ich mu przeciwne były; a raczej się dwie części zgodziły na tego; tego się nie spodziano; to iest; na Alfonsa Borgio hiszpańskiego zacney familij Kardynała; w prawie bardzo biegłego; wielkiej experyencyi i niemniej sławy chwalebnej. Powiadał to sam przed kilku lat; że mu o tej godności w Kościele Święty Wincenty proro-

8. Książę Burgundystie mubę się na Turki wybiera.

9. Obraz cudami Jezusa maluchnego.

10. Cnota niepodatności.

1. Papież umiera.

2. Bessaryon chce na Papieżem być, ale rozradzono.

3. Obrany Kallista III.

h b b 3

łowali



4. S. Antoninus  
pośledni do niego z  
Florencey.

Aeneas Sylvius  
od Cesarza; i od  
Senecyjskowi

5. Grob SS. Mł.  
uśa i Jędrzeja  
Apostolow.

6. S. Wincenty Fer-  
rerius kanonizo-  
wany.

7. Czynnę pochwa-  
lone od Papieża.

8. Manna w Atr-  
bacie.

9. S. Laurentius  
Iustinianus  
umiera.

Jego pochwały.

Rował / Ktorego też on kanonizował. Dano mu imię Kallista trzeciego / Ktore też imię było lat przed Papieństwem dał był sam sobie / i ślub dawno był uczynił / Ktore też ponowił zostawszy Papieństwem / o wojnie przeciw Tur-  
kom i ich prześladowaniu; i tak nąp. sal był dawno w iedney swej Księżce: *Ego Callistus Pontifex DEO Omnipotenti voveo me bello Turcis persecuturum*.  
Ślubnie i a Callistus Papież / na Turki wojna następować. Szoro sie Kreo-  
lestwa / i Panowie inisi Chrześcijańscy dowiedzieli / że on Papieństwem obrany /  
przez Pośly swe posłuszeństwo mu oddawali. Miedzy temi Alfons Krol  
Sycyli był / Ktore też przez Poślow prosił o kanonizacyę B. Wincentego  
Serrecyusa / Ktorego sprawy i cuda rozstrząsać kazał Martin piąty / Euge-  
nius czwarty / Mikolay piąty. Od Florentyjskiej rzezypospolitey poselstwo  
odprawował S. Antoninus Arcybiskup / Ktore z tak wielką przyjemnością  
mówił do Papieża / iakoby Anioł z nieba gadał / Ktore też oracya w swoje  
Kronike włożył / imienia swe przy niey nie kładac / ale tylko iedne z Poślow  
Florentyjskich zowiac. Od Fryderyka Cesarza był do Papieża z posłuszeństwem

Aeneas Sylvius Biskup Senecyjski / Ktore radosć Cesarza z ie obra- ta na Pa-  
piestwo oświadczył. Tegoż zazyli Senecyjskowie / gdy ich Pikinnius  
należdział / i miasta odbierał / choc sie ich Panem uczynic / za to / iakoby Oycu  
tego wiele tysięcy złota winni byli. Wierze ze tego strone trzymał Alfons  
Arol przeciwny Senecyjskom / i z sie tego nie dolożywszy z Sforcyą pokoy  
zawarli; zazyli do Alfonsa Aeneas Sylvium swego i diomka i Biskupa / Kto-  
ry lub mile przyety od Arola / nie mogli iednak tego roku pokoy dokon-  
czyć. Widział tam w Salemie i Amalfie Groby Swietych Aposto-  
low Mareusa i Jędrzeja / z Ktorych grobu manna cudownie wytrysła: wi-  
dział Sarn rzekę bardzo zimną / w Ktorey wino garne wnetze bieleło.

Tego roku kanonizowany od Kallista S. Wincenty Serrecyus / po pil-  
nym wypytaniu o tego sprawach / tam gdzie Swiety za żywota przebywał  
na pozycel dusi / to jest / we Francyi / Hispany / Aragoni / aż do Genuy / gdzie  
przez lat trzydziści codzien kazywał z wielkim ludu naciściem i nawroce-  
niem Żydow i Pogan.

Drośla była warpliwosć u Katołkow o czyniach i ich zakupieniu na  
dobrach i prowentach / iestliby sie godzili / i lichwa nie trzili. Radzono sie  
około tego Stolicy Apostolskiej / iako oraculum w warpliwosciach trudnych  
podobnych; i wydał zdanie iudie Calixtus Papież / pochwalając czynię prze-  
ręczone / i o tym pisał do Bosciołow Magdeburzkiego / Norymberskiego / i  
Halbelsradzkiego / Ktorego też czasu Swiety Reliquy Swietych nadał Od-  
pustami w Atrabacie / gdzie też chowało manne / Ktore roku 403. gdy wielkie  
były około Atrabatu nieurodzaje / z nieba spadła / i ziemię płodności nada-  
ła za przyczyną Nayswietsey Panny.

Na tenże rok przypadło swiartobliwe z tego świata zejście B. Lauren-  
tego Justyniana Patriarchy Weneckiego swiartobliwosci / nauka / proro-  
ckim Duchem i innemi cudami sławnego / mającego lat 74. Słymane było  
przy jego pogrzebie niebieskie śpiewanie; a ciało jego nie skazone trwalo  
nie pochowane przez dni 67. gdy sie nie zgadzaly Boscioły / w Ktorem miał  
bydź pochowany. Ale mens siodmy nadał mu tytuł Beati. a Alexander o-  
smy go kanonizował Roku 1690.

Gdy go z młodu do siebie dobra i  
ucieczki doczesne wabily / użyzwał Panne nad słonce iasnieyszą / Ktore mu rze-  
kla: Czemu serce twoje na rzeczy znikome obracaś / i w nich pokoyu szukasz  
we mnie najdziesz / czego gdzieindziej szukaś / iestli mie za oblubienice we-  
źmiesz. Spytały zas od niego / coby zacy była; nazwała sie Młodrosć  
Boża dla ludzi Wcielona; zacyt iey sie poslubil / a ona wesolo zniknela.  
Ciało roznie wiec trapił: W pragnieniu nie piał / mówiac: A iakoz w o-  
gniu cyhcomym goraco znieśiem / iestli tu pragnienia nie znieśiem: Si-  
mie do ognia na zagzanie nie przystepował. a gdy leden reki tego z ziele-  
sie dotknął / rzekł mu: O iak wrobie na duszy musi bydź goraco / gdy tego  
żnana nie gwież: W chorobie gdy mu lekarz z miesem iest kazał w Poś-  
wiele / i od ostrosć zycia ustąpić / mówił: Wyznawcy przez ciata ura-

pienie /

pienie / meżennicy przez Kwi wylanie nieba sie dobitali. W Boże Narodze-  
nie / o czym też wyżej sie rzekło / po poświęceniu chleba i winy na Ciało i Biew  
Państwa / był w zachwyceniu; a gdy go za ornat ciągniono / a on do siebie  
przyszedł / rzekł: Coż pocznemy z tym ślicznym dzieciactwem; czy go tu na-  
ślimnie samego zostawimy? Kioż iedno mowa tego iak Aniola uiete mo-  
wilo: z żadnymby sie na dusze niechciał przemienić / tylko z Laurentym Ju-  
stynianem. Na ludzie nieprzylazne iemu / ani powierzonego gniemu / ani  
odmiany powierzoney nie pokazywał / daleki od chciwości zemsty. Pleba-  
na iednego łaskawosćia nawrocił. Ten był nieczysto / a gdy z nieczystości  
nabytych dzieci / i siebie iuz nie miał czym żywić / chiał sie zabić. W tym  
zawolał go Swiety do siebie / i z Boskiego obławienia wiedzac tego zamy-  
sły i zbrodnie; udarowanego złotem napomniat / i czym mu wielkym gro-  
ził / gdyby sie nie poprawił: Pleban cudem i łasko uiete / cale odmieniony  
z podziwieniem drugich był potym swiartobliwie. Mniśka iedna pragnela  
Nayswietsego Sakramentu; on gdy miał Misa / po Slewacyi lub zostawał  
przy oltarzu / iednak był też oraz przeniesiony cudownie do omy Mni-  
ski z Nayswietzym Sakramentem / i dał iey go; w czym iz cud uznala / on  
iey tego powiadać kazał za żywota swego. Gdy był do Eugeniusa Pa-  
pieza przywołany / mile go przyial Ociec Swiety i przywitał: *Salve deus &*  
*gloria Presulum*: Witay ozdobo i chwalo Biskupow. Pisał i Ksiegi nabozne / iego słowa zba-  
wien. Ktorych pletnasćie napisał / i kazał czterdziści. Mawiał wiec / że slugi  
Boże nie iest grzechow sie tylko wielkich strzedz; bo to i swiecey gnia; a  
le i malych sie rzeczy strzedz ma; żeby w nim milosć nie ostygła abo nie zga-  
śla. Mówił i to: że pokora iest podobna strumykowi / Ktore lecie niewiele  
ma wody / imie i na wiosne wylewa: tak i w powodzeniu pokora sie uniza i  
drobniete / w przykrościach i w upokorzeniu iest wspanialego serca. Tegoż  
to słowa i zdanie: że prawdziwa umieterosć iest / wiedziec / że Bog iest wsty-  
tko / a ty niezmy: że bogaty zbawiony bydź nie może bez ialmuzy: że dale-  
ko gorzka iest żakon porzucic / niż do niego nie wntać: że niemasi nic zactney  
siego / iako sluzyc Bogu. I w ostatney chorobie miedko leżec niechciał / że  
Chrystus na drzewie krzyzowym umierał / i Swiety Martin mówił / iz nie  
przystoi / aby Chrześcijańsi umierał / tylko w popiele i wlosiennicy. Gdy  
plakali przy lozu umierającego stoicy / rzekł: Czas to iest wesela / nie pla-  
cu: Ide do ciebie dobry IESV. To sie obfemniey o nim tu položyl / iz  
nie tak iacno o żywot iego.

W Polskie też zbigniew Oleśnicki Kardyнал i Biskup Krakowski / z  
pelen zastug / wielki obronca Boscioł / na ubogie boyny / Misa odprawi-  
wszy / na Biskupstwie trzydziści i dwie lecie przeżywszy swiartobliwie umarł  
tego roku / testamentem wszystko na Boscioły / na Alascory / na ubogich od-  
kazawszy / i w Soczu Mianfponarze fundowawszy.

Luzytani wiele kraioy i wysp nowych sobie podbitali / Boscioły tam-  
że wystawiali: a gdy przyplyneli do Ginei herokley Prowincyi / żeby ins-  
narody tam dla zysku sie udawaly / Panstw tamtych sobie nie przywlaszczaly  
Papież listem swym utwierdził / że Septa i ostatel Afryki / aż do Ginei i do  
Antarcticum / do Luzytanow nalezo.

## Rok Pański 1456. Kallista III. i. Fryderyka 17.

Papież Arola Francuskiego do wojny na Turki zachęcał / ale on tylko po-  
darł na Turcką wojnę w swym Krolestwie pozwołil / a żołnierzy nie do-  
puscił tam na Poganstwo zbierac / boic sie / aby Anglik słysac o ogoloco-  
nym z żołnierzy Krolestwie iego / w nie nie wtargnal. Miał to za złe Ro-  
dzicowi swemu Delfin / Ktorey pragnal dla obrony Chrześcijaństwa wyprawy  
na Turki / i dla tego sie od Oyca oderwał / tak iz nan woysko Ociec zebrał  
a Delfin sie do Burgunda udal / aroli Papież Rodzica z Synem godził. Lu-  
zytanski iednak Arol Alfons obtecal z woyskiem iachac pod Carogrod / aby  
Chrzes-

iego słowa zba-  
wien.

10  
Złigniem Oleśni-  
cki swiartobliwy  
Biskup.

11.  
Gineh sobie Lu-  
zytan podbit.

12.  
O Wschodnie Pół-  
kole niechcąc Pa-  
nowie Chrześ-  
cijańscy.



2.  
Mechmet Cár Tu  
recki za przymow  
ka swoich na woj  
nę się udaje.

Pod Belgrad się  
wyprawia.

3.  
Huniada zbil Tar  
kom.

4.  
B. Kapistran na  
Turki nawozić  
Chrześciana.

Zwycięstwo zna  
czne z Turkom.

5.  
Huniada umiera  
Bogobojnie.

Chrześcijaństwu był z Cesarstwem Wschodnim oddany; ale dla niezgody Pa-  
now Chrześcijańskich i Łazytan tych zamysłów zaniechał; a Arol Aragón-  
ski i Sycylii Alfons wolali na Genueńczyki potęgę obrócić.

Gdy Mechmet wziął Konstantynopol / dostawszy Grecyckiej Iedney /  
Imieniem Irenei / od Kiozeczki Iednego Panny / dla niej Państwa i spraw Ce-  
sarskich do tych czas / to jest przez trzy lata zaniechał / tak iż się Turcy nań  
przysięgali / że nie dbał o nabytę Państwa zadržanie; aż go Mustafa  
z nim wychowany o Konstantynopol napomni / przodków mu tego chwalił /  
także na wojnach sławny / Tamerlanesa i Arolow zwyciężał. Nad to zastra-  
szył go ligo Chreścian i z Persem; i nieśmiało / że dla Grecyckiej Iedney dzieł  
rycerskich ustąpił. On to słysząc kazał się nazwać Basm stawić / i owej  
Grecyckiej pteńcie się ustroić. Stawili się Basmowie / przy których on za wło-  
sy Grecyckie Iedną rękę wzięwszy / w drugiey ściele młodego dobyt / przebił i  
zabił / mówiąc: żebyście wiedzieli / że wasz Cesarz ma w swojej władzy i afe-  
ry; tom uczynił / co widzieli. Dopiero się z wojskiem do Belgradu ruszył /  
mając puskorakoc sto tysięcy swych do boju / i dumno mówiąc: Jeden Bog  
pauie na niebie; przysięgał / aby też ten Pan na ziemi pawał; co mówił /  
choć sobie Zachodnie Państwo podbić. Na te wieści d wyprawie tego pod  
Belgrad; Arol Węgierski Władysław z Wrykiem Romesem z białymi dzie-  
cinney do Wiednia uciekł; Kardynał Iednak Posel został w Budzie na zbiera-  
nie wojska pod Arzy Swięty i B. Jan Kapistran lud na te wojne Swię-  
to zapalał. Bil z dżiał na Belgrad Mechmet; a Huniada Zamku bro-  
nił / i przeprawy przez rzekę dalszym posiłkom Turckim; a potym na wo-  
dzie zwiódłszy bitwę / zbil tam Turkow za hasło swemu żołniersztwu dawszy  
imię IESVS; i wziął tam Turckich galek dwadzieścia siedm / i niekro-  
re spalił. O tym zwycięstwie miał przy Msy obławienie B. Kapistran  
tam w ten czas będący / który też do Zamku Belgradzkiego / z Koro byli przez  
bojów z ofien się spuściwszy / poucili żołnierze Chreścijańscy / kilka cho-  
rogów Chreścian wprowadził / którzy Turkow iuz do Zamku wpadających  
wyparowali. Nawet choć Huniada Wotewoda zakażal bitwy z nieprzyja-  
cielem / i pod garłem / aby niek za rzekę Sawa nie przejeżdżał / Iednak sam  
B. Kapistran z niewiele Chreścian za Sawa się mocą Bosko przebiwszy /  
także białym Turki tam przeraził / że zostawiając Armate i dżiał / poucili  
kali / a Chreścianie to zabrałszy / a imię IESVS wołając / za Turkami  
z Kapistranem lecieli / i potym gdy bitwa nastąpiła / Turcy przegrali / Imie-  
niem IESVS zwolowani. Dwadzieścia i cztery tysiące ich trupem pa-  
dło / a w ucieczce wiecy tego zginęło / i sami się zabili / i na sto dżiał zosła-  
wili / choć Chreścian było ledwie pięć tysięcy. Widzieli Turcy także wo-  
sko z nieba na się / a z chorogów / Koro nosił B. Kapistran / na Koro był o-  
braż Swiętego Bernardyna z Imieniem IESVS / błask na się wypadający  
widzieli / a z tworzy Kapistrana słoneczne promienie wynikające / co ich prze-  
strażyło. Tak tedy cudownie mocą Bosko Turcy pogromieni / za co Calli-  
stus Swięto Przemienienia Pańskiego albo postanowił / albo wznowił; bo  
Baroniusz zdawał się uznawa. Jednak po tym zwycięstwie nie insi Arolow-  
wie o Turckiej wojnie nie myśleli / tylko Włosy i Papież wshyckie prawię  
bogactwa na te wojne losyli / za co wystawiona classis, krótkie Turckie puskor-  
syła / i trzy im wyspy / Mytilene / Naxos / Stalimene wydała. Muezynskie-  
go też Krola na Turki Papież zapalił / i Reliquie Swięte mu w podarun-  
ku przesłał. Huniada też o dalszych zwycięstwach z Turczyną zamyslał;  
ale powietrza trupami Turckimi zarażonego zadržawszy umarł. Był  
przy jego zęciu i Sakramentami go Swiętemi opatrzył B. Jan Kapis-  
tran. Niechciał Iednak / aby do niego nosono Najswiętszy Sakrament;  
bo za rzecz niegodną miał / aby Pan do slugi miał chodzić; dla tego wstawy  
z łoska / siedł po ki mogli / a naostatęk zawiesić się kazał do Bościola / i tam po-  
spowiedzi przyjął Najswiętszy Sakrament / i tak w rekach Baplanstich  
pował. Wshyscy na jego śmierć boleli / wynosząc go także Patrem Patrie; a  
Papież mu zamyslał dać Arolewski tytuł / by też był / w Rzymie

zań obchod uczynił także za obrońce Wiary. Nastąpił na tego miejsce Mi-  
kolay de Wylak meżny i możny / po którym wiele sobie dobrego wshyscy obieco-  
wali. Potym w Krotce i B. Kapistran zjedli te° swiętą / nie widzieli go po-  
smierci Huniada wesoło / to go smuciło / że nie wespół z nim umarł. Wshy  
do Zakonu / tylko raz na dzień iadał / i na desce legał. Żywot te° i sprawy dzie-  
wne i światobliwe opisał W. K. Piotr Skarga i insi. Obławienie miał w Wo-  
tymberdze / że miał w Krotce nie krowym meżenstwem / ale w pragnieniu  
meżenstwa żywot w Węgrzech zakonzyć. Mikolay pióty mówił: Jeśli za  
tego Papieństwa umrze / bede go kanonizował. Przed śmiercią w bolach  
mówił: Cupio dissolvi et esse cum Christo; Młode obławienie w tej chorobie  
że w niej miał umrzeć. Nawiedzał go w niej Władysław Arol z innemi  
Pany / przeziw Ktoromu wyszedł Swięty / po ki mogli / i do obrony go wiary /  
a oraz do życia światobliwego napominał. Gdy zaś Arolowi o sobie po-  
wiedzieli / że miał w tej chorobie umrzeć; zasmucony Arol z swemi / Ktorzy  
go płakali / i rękę jego całując mówili: o Krolestwo opuszczone! o tak my  
nieznami bez tego Oycy Swiętego będziemy; Wiecy on Ieden nam po-  
mógł / niż niezliczone wojska; a Arol nie tylko swego lekarza przy nim zo-  
stawił; ale mu / choćby nań wshyckie Krolestwo losył / we wshyckim usługo-  
wać rozkazał. Opłakiwał zaś Swięty gorzko zgubę i gnusność Chreścian-  
stwa; i przepowiedział / że miał być Chreścianstwem Turczyn opanować.  
Mówił też: Białda Krolestwa Węgierskiego; Synowi starstemu Huniada  
Władysławowi śmierć pretek / młodszyemu Młacieiowi Krolestwo Węgier-  
skie opowiedział; a swemu towarzyshowi Alexandrowi de Ragusa Biskup-  
stwo; i był Biskupem Skardonskim. Z tym to śladz towarzyszem na sułt  
rospostartej na wodzie przez rzekę się Padum przeprawił cudownie. Po  
smierci zaś tak cudami śynoli / że tak do grobu Apostolskiego zewszad się do  
niego ludzie cisheli / gdzie wshyckie choroby ich leczono. Wiele Arolow o  
iego kanonizacya prosiło; aż Leo dżiestaty dał mu tytuł Beati.

Callistus Papież postanowił / aby żaden w Baplicy Papieckiej nie kazy-  
wał / ażby kazywanie Magistró Sacri Palatii pokazał / i poprawił / co by kazyano po-  
prawić / aby nie przed Papieżem nagany godnego niek nie mówił. Kardyn-  
alowie też uczynili zęścia Jakuba Kioze Łazytanskiego / który w Krotce umarł /  
czystość nad życie przekładając; gdy mu bowiem lekarze o zdrowiu nie tu-  
byli bez ślasy tej cnoty / rzekli: Malo mori, quam polui. Zęścia Bneasia Syl-  
wusa / który też był obrany od Bapituly Wamienstkiej Biskupem / gdy  
druga zęść obrala była Lurkon / który musiał ustąpić Sylwiuszowi z wiel-  
ką radością Cesarza i Niemiec.

Po śmierci Jana Huniada Bormina / Synowie tego Władysław i Mł-  
ciey wielko mieli u wshyckich powagę i miłość / i dobrą też / Koro Rodzic-  
trzymali. Jednak Wryk Romes Cylu tak ztego był serca na Huniada / tak  
Synom tego ile zamyslał / i znieść ich obiecowal / także u Arola Władysła-  
wa im zle serce czynił / i ziednał. Gdy do Budy Arol przyjechał za powo-  
dem Wryka / że wiedział Władysław Corwinus o zasądze na się Wrykowey /  
przyjechał tam gromadno / gdzie też Zamek trzymał; a słysząc o zlym Eu so-  
bie sercu Arolewskim / Arolowi Zamek otworzywszy / Klucze mu oddając /  
zasługi swego Rodzica wspominał; a że go Wryk chciał z Bratem i żywo-  
tą pozbawić / poezal Władysław narzekać / i lasce się Arolewskiej polecać.  
Arol zaś choć mu dobre serce czynił; Iednak Wryk bierzciej nań Arola za-  
lotez ac nie przesławał. A gdy Bormin radził się przyjaciel / co miał czy-  
nić; niektorzy mu radzili Wryka zabić; dopieroz / kiedy Wryk do Despo-  
ty / Ktorogo Corke był poiol / pisał w te słowa / skoro do Budy z Arolem  
przyjadę / przysłać dwie galki / w Koro dobre gracie będzie; rozumiejąc to  
o głowach dwu Borminow; gdy bowiem ten list przeleto / i do Władysła-  
wa Bormina zantesiono; zashedł mu zagniewany Bormin / i list mu pokazu-  
jąc / a zdrayca go nazywając / Ktory i na ich Oycy zly był / i Synow chce zabić;  
na co Wryk z gniewu broni dobywszy / ciął go w głowę ręką się zastawiają-  
cego / i palcow mu naciął; ale na to zaraz Węgrzy wypadli / Wryka tamże

5.  
Ponim B. Jan  
Kapistran umarł

z jego pochwały.

6.  
Czystość nad zy-  
nalni też uczynił zęścia Jakuba Kioze Łazytanskiego / który w Krotce umarł /  
czystość nad życie przekładając; gdy mu bowiem lekarze o zdrowiu nie tu-  
byli bez ślasy tej cnoty / rzekli: Malo mori, quam polui. Zęścia Bneasia Syl-  
wusa / który też był obrany od Bapituly Wamienstkiej Biskupem / gdy  
druga zęść obrala była Lurkon / który musiał ustąpić Sylwiuszowi z wiel-  
ką radością Cesarza i Niemiec.

7.  
Eneas Sylvi-  
Biskupem War-  
mieskim.

8.  
Wryk na Syny  
Hunrada zawiady  
zabury.



9.  
Krol Synom Hu-  
niada i kask pok-  
zuc.

10.  
Zawisni im ia  
zepsowali.

11.  
Slęty Władysław

12.  
Niezgody Genuen-  
skie z Alfonssem  
Krolem.

13.  
Krzęzacy niespo-  
kojni.

14.  
Woyzko dziecinne

15.  
B. Mikolaj Bene-  
dyktyn cudem od-  
urzedu wybawio-  
ny.

zabili i potym do Arola z Korwinem wshedzy o zabitym Krolestwu i po-  
n nieprzyjacielu powledzieli. Widzial Krol z takiey przyczyny zabity byl/  
mial to lednak za zle dla tego ze Wlyk byl iego pokremny. A gdy potym  
do miasta/ gdzie Władysław Borwin mial swoje Zolnierze albo presidium/  
Arol przyiachal/ Maska Borwinow Wdowa zasla Arolowi w zalobie/  
przyczyniajac sie za Władysławem o zaboystwo Wlyka: Arol mile ia przy-  
iaki i wielkie zaslugi Hunada Maska tej wychwalajac/ za rzecz niesluszno  
mial/ aby po tal Swietym Kawalerze miala w zalobie chodzic: przeto i o-  
ney i Synom tej swietne sady dac zaraz kazal/ i mile ie oblapil. Lecz nie  
dlugo tej laski/ bo przyjaciele Wlykowi Arola namawiali na Korwinow/  
i postepel Władysławow barzo mu ucizali: ze sie ten i na Arola reke swo-  
ie podnieść odwazy/ Kiedy Krolewskiego pokremnego zabil. Dal sie Arol  
namowic/ i tak Borwinow z ich zacnem przyaciolmi poimanych dal do  
wiezienia/ i za rado slych podszuwaczow na smierc Kazany Władysław/ i  
przed zachodem slonca w scacie swietney z rekami zwiżzanymi na plac wie-  
dziony iawnie: tam do ludu nieco przemowiwszy/ od kata po trzykroć ciety/  
ale iesze nie zabity/ zawolal/ ze sie mu czwartego cięcia nie godzi przez pra-  
wo: ale Panowie/ ktorzy z Polacu na to paterzyli/ katu go dobć kazali: i  
tak za piatym cięciem dobity/ a ciato obwinione w czarne sukno/ pod gor/  
gdzie zaboycow inszych i zdraycow Arolewskich chowala/ pochowano: co  
barzo lud na Arola zawasnio/ i wstepem bylo do zgladzenia iego.

Papiez lub rozruchy gdzie indziej Wlokie usmierzy/ lednak Genu-  
enzykow z Alfonssem Arolem Aragonskim klocacych sie nie mogli pogodzic.  
Gdy bowiem ich okret z roznemi kupcami do Genuy i Chium wracajacy  
Aragonczykow zachwylili/ tak sie o to Genuenzykow roziedli/ ze Jana  
Sliska ze czterema galerami wyprawili/ ktoreby na flocie Arolewskiej uderzy-  
ly: lub dzialami odstrzelone. Napadla wnetze potym Arolewska class na  
siec naw po morzu Liguryckim idace/ z ktorych gdy wysocy pouciekali/ A-  
ragonczykow pobrawszy wszystkie bogactwa/ nawy owe zatopili: i dia te-  
go nie mogli sie pokoy sklic miedzy Genuenzyki i Alfonssem.

Arzyzacy znowu chcac Prusy odebrac/ wielkie woyzko na Polakow ze-  
brali. Musieli w Polske wysocy i Duchowni znaczne dac podatki na woy-  
ne przeciwko nim: a gdy iesze nie dosc bylo/ Arol chcial z Rosciola Ara-  
kowskiego skarbow: ale ie Biskup okupil kilko tysiecy.

Tych czasow wielka zgrata dzieci w dziesiatym albo we dwunastym ro-  
ku/ na granice hispany z Niemiec przyszli/ zostawwszy Rodzice/ zebrzac/ a  
pod chorogwo S. Michala idac/ i o nim splewajac. Niewiedziac co za  
duch na nich zstopil/ ze tak daleka droge bez strawy zasyli/ az potym toz gy-  
nili mezwie i niewiasty/ sludzy i sluzebnice.

O B. Mikolaju Prusaku Benedyktynie tu pislo/ iz gdy sie z Przelos-  
zenstwa wymawial/ a Bracia go uwolnic ntechceli/ iesze nalegal/ aby w Ka-  
pitule swe zdania dawali/ ktoreby go uwolnic chcieli: wysocy biale kalu-  
ty kladli na/ chcac go miec na urzedzie: ale wszystkie sie w czarne odmiens-  
ly. Znowu biale dano/ czarne sie wszystkie znowu staly: co gdy sie i trzeci  
raz stalo/ za cudem takim byl wybawiony.

### Rok Pański 1457. Kallista III. 3. Fryderyka 18.

1.  
Godzi Papież Pa-  
ny Chrzesciānskie

Wprawił Callistus woyzko wodne na Turki: a ze. Mehmeta sie oba-  
wiano/ aby do Węgier sie znowu nie odwazył po swej flesce/ chcial  
pogodzic Krola Węgierskiego z Fryderykiem/ miedzy ktoremi krawawa woy-  
na w Austrii byla/ dla odkleych na zgladzenie Fryderyka zasadzil: i na-  
klonil na to Arola Papiez/ ze o pokoy do Fryderyka Posly wyprawil/ i  
z Mahometem przymierza z Węgrami pragnocym/ niechcial zawierac: a za  
B. Kapistrana/ dal do woyzka swiatobliwego takze Minoryte Jakuba de  
Marchia. Ale w tym Władysław Arol Węgierski ledwie pultora dnia

choru-

choruac umarl. Ziachal byl troche przedtym na wiecie slubu z Arolewno  
francusko do Pragi: gdzie od Rokiezany z tego Duchownemi przywitany/  
ledwie mu co odpowiedziec racyl: az gdy Katedralne Katolickie DUCHO-  
wienstwo z Reliquiami przyslo/ z konia zstopil na poradowanie Arzyza/ mo-  
wiaz: Tych za Boskie slugi uznawam: co obrasilo tych/ co z Rokiezana trzy-  
mali. Przed slubem zas sady odprawutac/ i z Pany zladzly obiad/ zachod-  
zial smiertelnie. Zwali go *delicias Orbis* dla urody w mlodym wieku. Cze-  
sto przedtym we snie przodkowic sie mu iego pokazowal/ i do siebie za-  
praszali. Gdy luz widzial/ ze Medycy nie pomagalo/ z nabozenstwem przy-  
slozly Sakramenta Swiete/ o gromnice prosil/ i na Arucyfic paterzaci pa-  
cierzy znowy/ mowe stracil/ swoy stroy Rosciolowi Praskiemu odkada-  
wierz. Mniemano ze Podiebradiusi i Rokiezana truciżne mu zadali/ ze sie  
bali/ aby heretykow z Czech nie wygnal.

Arol tez Bosnij Stefan zlozony z Rosciolem Swietym/ osmielil sie  
na Turki po flesce ich w Węgrzech/ aby odyskal od nich/ co mu wsteli: i  
Papiez mu chorogiew poswiecona na nich dal przez Kardynala Barwiala.  
Ale Mehmet/ nie do Bosnij/ lecz do Macedonij z woyzkiem obrocil na Szkan-  
derbega/ ktory ogromney liczby Poganstwa nie mogac wytezmac/ do o-  
bronnego sie mierzal z swoimi umknal. Gdy tedy Mahomet tam wry-  
tko pustosyl/ i otoczyl Szkanderbega/ on przez Opata *Georgium Petri* o po-  
moc u Papieza prosil: ktory ze nie mogl tak pretko inaczej mu dopomoc/

pleniedzy mu zaslal/ a Poslowi swemu Ludwikowi Paterpaterze Aquileyskie-  
mu we Wschodnich stronach zostajacemu rozkazal/ aby ludem swym/ kto-  
rym przedtym byl Turki na wodzie zbil/ i galer im dwadzieścia i piec  
wsial/ dopomogl na Turki Szkanderbegowi. Nad to Callistus zezwal  
Panow Chrzesciānskich i Poslow do Rzymu dla naradzenia sie o woyne  
z Turczynem: a przecie niektorezy uwlozyli Papiezowi/ i Kalumnia nan kła-  
dli/ iakoby pleniedze z podatkow zebrane/ nie na Swieto woyne/ ale na swo-  
le strone obracal: ktory lednak tak wszystko wysypal na woyzko/ ktore bylo  
w Panstwie Wschodnim z tego Poslem/ ze ledwie sie mial sam za co zywiec/  
iako do Swietego Antonina sam pisal: gdzy tego armata wodna bronila  
Cypru/ Chium/ Mitileny/ i inszych tam wysp Chrzesciānskich: takze Alba-  
ny albo Macedonij z Szkanderbegiem Papieskie pleniedze bronily. Ze zas  
poichu sie niektorezy Elektorowie na powage Papieska zmadwali i uskarzali  
o swoje krzywdy i ciezarzy niektore: ze *Aeneas Sylvius* pismem swym zbital.

Francuscy Duchowni/ gdy na Swieto woyne kazano dawac dziesiaty  
zesz dobre/ appellowali do Concilium przyslego/ co tez samyslala i Akade-  
mia Paryska: lecz te appellacy takze przeciwno powadze Apostolskiej i Kar-  
noscii Koscielney/ kassowal Callistus, i karac kazal tych/ co do tego powodem  
byli: przez Alana tez Kardynala kazal co rewokowac Akademikom Pary-  
skim/ zeby calego Rosciola nie gorzyl/ i zeby zganił tamecznym Ducho-  
wnym skopstwo na woyne Swieto/ na ktora i sam Papiez wszystko tozyl.

We Szwecyi dlugo z soba wojowali/ Arol Arol Szwedzki/ i Chri-  
stiernus Arol Dunski. Chcial sie Arol na tronie swym umocnic/ na stan  
przesly nie pamietajac/ a tyransko panujac: zacyz zezucony z Krolestwa/ a  
Christiernus sam trzy Krolestwa opadowal Danij/ Szwecyi/ i Norwegii.

W Rhodyjskiej wyspie tarcina/ ktora tkwila w glowie Chrystusof-  
wey/ co przedtym na Wielki Piatek w poludnie samo kwitnela/ a potym u-  
sychala: tego roku pieknieysze kwiecie trzema godzinami przed poludniem  
wydala z wielkim ludzi podziwieniem.

Tegoz roku Kanonizowany od Kallista Swiety Osmandus Biskup  
Sarysberski w Angli/ ktorego z wielka chwala wspomina Baroniusz Bar-  
dynal w roku 1067. i Swiety Anselm tego sprawy opisute.

Tych czasow Dzumkassanes Arol Perski i Ormianski chcac swoje  
Panstwo rozszerzyc/ Syrya i Egipt chcial opadowac. Slysac o tym Pa-  
piez/ przez Posly swoje namawial go na Mahometa/ i Weneci z nim przy-  
iazni zawarli. A gdy oznaymil/ iz mu tytko na samych dzialach schodzi/ kto-

2.  
Władysław Krol  
Węgierski umiera  
nabożnie.

3.  
Krol Bośniy na  
Turki się odważa

4.  
Turczyn na  
Szkanderbega i-  
dzie.

5.  
Kalumnia na Pa-  
pieza.

6.  
Appellacya do  
Concilium  
Francuzom zga-  
mona od Papieża

7.  
Christiernus  
trzy krolestwa  
trzymal.

8.  
Tarcina z Koro-  
ny Chrystusowej.

9.  
Kanonizacya S.  
Osmandy.

10.  
Krol Perski dziala  
na Turki od  
Chrzesciān zają-  
wa.

III 2

remi



II.  
Foscarus Xi-  
stwo Weneckie  
składa.

remi Mahomet wojnie; dobali mu ich z ludem Chryścijanie; i tak szesli-  
wie z Turkami stał bitwy; i bierz ich siły narażił.  
Kioze Weneckie Franciszek Foscarus, mając lat już osmdziesiąt; z kto-  
rych trzydzieści i cztery na Panswio strawił; ze już dla starości do Sena-  
tu chodzić nie mógł; i urzędu sprawować; a Decemviri zci tey odsadzo-  
ny; a przez Jakuba Lauredaną o tym obwieściony. On skromnie to zno-  
sac; na ich woli przestał; i naziwcz Kiozece ozdoby albo insignia złożył; to  
jednak mówiac; gdy usłepował: Drugich nieprawosć mie zrod wypycha;  
gdzie mie zaslugi moje wypychaly. Gdy zaś wesołe okrzyki słyszał przy o-  
braniu nowego Kiozećia; westchnowłszy nieco; porym umarł. Chowano go  
jednaki po Kiozeću; i oracya przy pogrzebie na pochwałę tego miana.

### Rok Pański 1458. Kallista III. 4. Fryderyka 19.

I.  
Mathias Corvi-  
nus Krolom Wę-  
gierskim obrany.

Węgry po śmierci Władysława Arola rzodził Krolestwem Ma-  
chal Zylagius Wuy Borwinow. Ten nakazawł Seym; Węgrow na-  
nim namowil; aby za przyslugi Luniadowe i wybawienie od Turkow; Syna  
tego Macieja; Ktory był w wiezach w Pradze u Podiebradyusa; na Krole-  
stwo wzięli. Przyswolili na to Węgrzy; o czym mu nsił B. Jan Baptis-  
trani; bo ilekroć z Synami Luniada chodzil; z Władysławem starszym; i  
Maciejem tym młodszym; po prawey ręce Macieja puszał; po lewey Wła-  
dysława w Krotce zabitego. Gdy tedy Papież usłyszal; że Maciej Aro-  
lem obrany; w Czeskim wiezieniu zostawal; przez swego Posła sprawil to u  
Podiebradyusa; że był wybawiony; i nad to Podiebradyus; żeby swoim rze-  
czom lepsze poradził; Corke mu swoje Batarzynie dal za Zone; i za cna asy-  
czom do Węgier go odesłal. Trzymano to; iż wtekie zaslugi Luniado-  
we tak Pan Bog w Synu tego uKoronowal; w Ktorym; zdaniu był i Papież;

Wolniony z wię-  
zienia Czeskiego.

2.  
Papież pokoiu z  
Turczynem zaka-  
zuje Krolom.

Ktory o tego Koroncie chwale niebieskiej nie wstąpił; i Macieja do nasłado-  
wania enot Oycowskich i meśwā na Turki napominal; zakazuje mu; tak  
i Arolowi Polskiemu; pod Ełtwą i wiecznym przekleństwem; przymierza  
z Mahometem; Ktore chciał Turczyn uczynić; aby wszystkie siły na Dzumka-  
zanęśa wywarł; Ktory go bierz obracał; i sil tego pszytał. Wiodł też do  
tego Papież Alfonsa Arola Aragonjskiego; aby Szkanderbegowi dal po-  
moc; na Ktorego moeno nastąpiłszy Mahomet; Amese Wnuka Szkander-  
begowego nan pobudził; obiecując mu Krolestwo Spiru; ale Szkanderbeg  
zebrawłszy iedenaste tysięcy wojska; zbil Basse Romanij; i Amese Wnuka  
żywo pochwyć kazal; a swych ledwie szesćdziesiąt w poręce utracił.

3.  
Szkanderbeg Tur-  
ki bise.

4.  
Jerzy Podiebrady-  
us Krolom od Cze-  
chow uczyniony  
heretyk.

W Czechach zaś po śmierci przereczonego Władysława Arola i We-  
gierskiego i Czeskiego; wiele sie pieło na Krolestwo; to też Arol Polski; Fran-  
cuski; i Arcycpota Austrii; ale Jerzy Podiebradyus; na swoje strome Cze-  
chow przećignal; że był Arolem od nich obrany; i Rokasana na Kazaniach  
obcego Pana i Niemca nie radził obierać tak zlych na Czechy; zacy przed  
Blekeya słychać było; Vivat Rex Georgius; i po elekcyi nie do Koscioła Ba-  
thedralnego; ale gdzie był Rokasana; do Koscioła Nayswietsey Panny na  
podziękowanie poszedł; i tam go witano. Pierwszy to był heretyk Arol  
Czeski. Miał za zle Papież; że sie go nie dolożono; tak i w obieraniu Aro-  
la Węgierskiego; gdy z Krolestw dawno sie poddały Stolicy Apostol-  
skiej. Wic ze Arola Czeskiego Praski Arcybiskup Koronuje; Ktorego na  
ten czas nie było; albo Olomucki Biskup; Ktory iezze nie był poświęcony;  
Podiebradyus pisal do Arola Węgierskiego; aby mu Biskupow zesłal na te-  
go Koronacya. I zesłani sa Biskupi Jaurynski i Wacyński; Ktorzy przy  
Olomuckim Biskupie go Koronowali; i przysięge od niego odebrali o po-  
słuszeństwie Papieżowi; i o trzymaniu Wiary Katolickiej; a wyKorzenieniu  
heretyki; Ktora przysięga pierwey po Łacinie od Bancelersa Koronnego; po-  
tym iezylkiem Czeskim przeczytana Jerzemu; od niego zaś uczyniona; czym  
heretygo swoje; w Ktorey trwał; pokrywał. Pżeto Morawia; Łuzacya;

Slosto/

Slosto; niechciały go za Arola uznawac tak heretyka; dla czego potym  
Lussytow na oblezenie Jglawy miasta w Morawie zesłal; i dobywłszy tey Pa-  
zał zabitać sobie przeciwnych; i Brune sobie z Olomuncem podbil tamze w  
Morawie. Arol; żeby do siebie Arolikow obrocił; i tron swoy umocnil; jako heretyka.  
pisal do Papieża list pokorny; Ktorym to ziednal; że Papież pisal za nim do  
Czechow; aby go za Arola znali tak Arolika; i dla tego Podiebradyus  
chcac sobie iezze bierzey uiać aspekt Papieski; poslal do Rzymu swego Pro-  
kuratora dla spraw niektorych; Ktory też chyrze obtecowal; że Rokasana  
miał sie w Rzymie stawic na uspokojenie sporow strony Wiary. Ale gdy  
Gabriel Veronensis Minorita z Czech przyiachwłszy; wydal Papieżowi zdra-  
dy Podiebradyusa i tego Prokuratora; i że Rokasana; chybá żeby go zwia-  
zano; i tak do Rzymu zaprowadzono; do Stolicy nie nązrzył; i że Arol li-  
stami Papieskimi swote zlosć i niedowiarstwo pokrywa; bierz to Papieża  
zasmucilo.

5.  
Niechca go Pro-  
zabitać sobie  
Morawie. Arol;  
pisal do Papie-  
za; żeby do sie-  
bie Arolikow  
obrocił; i tron  
swoy umocnil;  
jako heretyka.

6.  
Papieża zwo-  
dzą Podiebrady-  
usa.

7.  
Alfons Aragon-  
ski umiera.

Gdy na Genuencykow z wtekie potęga następował Alfons Arol A-  
ragonjski i Sycylijski; Genuencykowie Arolowi Arolowi Franciszkemu  
Panswio swote ofiarowali przez Piotra de Campa Fregosa; aby go bronil. I  
zesłal Arol Jana Kioze Lotaryńskiego do Liguryi; Ktory Alfonsowey pote-  
dze dal odpor; a tym czasem też tenże Alfons umarł. Przed śmiercią Sa-  
kramentami opatrzon; pycho swiatowa gardzac; przededrzwiami Kosciel-  
nemi w Populecie kazal sie pochować; a Krolestwo Neapolskie Ferdynandowi  
z cudzolośwa zrodzonemu testamentem odkazal; a Krolestwa Sycylii; Sar-  
dynii; Aragonii; Walencyi Bratu Janowi Arolowi Nawarrskiemu. Ga-  
nia w nim; że Stolicy Apostolskiej Kzywdy czynil; i Duchowne ntefuszne-  
mi podatkami obciagal; że i w podeśłym wieku był nteczysto; a towami sie  
barzo bawil; z przesłoda do spraw Arolewskich. Miał jednak niektore po-  
chwaly; tak ze był w pokarmie i napoiu wstrzemiśliwy; ze sie w naukach  
Fochal; i mawial; ze mu były milse nad Krolestwo; ze wiele do Kosciołow  
dal ochedostwa bogatego; ze Krolestwo od podroznych rozbotow uwolnil;  
ze z ust tego spetnego slowka nie slyszano; ze swych adwersarzow ceterpliwie  
znosil; i dobrodziejstwy ich sobie uymowal. Biblia z Glossa ceternasie ra-  
zy przeczytal; i dzien ten miał za utracony marnie; Ktoregoby czego nie czy-  
tal. Co zaś; niegdy Titus Cesarz; ze dzien utracil; w Ktory nie nie dāro-  
wal nikomu; Alfons mowil; że w taki sposob zadnego dnia nie utracil.  
Gdy go Ktos chwalił; rzekl; Jesli to prawda; chwala Bogu; tesli nie; zycze  
bydł takim albo tak chwalebny. Słyszac ze Arol Hiszpanski Ktorys ma-  
wial; ze Panom nie przystoi bydź ugonem; on rzekl; Glos to nie Arola;  
ale wolu. Piękna też owa tego odpowiedz dana Janowi Alamanowi okry-  
czonemu Żydowi; Ktory gdy obraz Swietego Jana cenil za piećset czerwo-  
nych zlotych; Arol mu rzekl; Przesebledes twych przodkow; ze za sluge i ugnia-  
Kres tak wiele; gdy oni Pana i Mistra za trzydzieści srebrnych przedali.  
Tenże Krol mawial; iż naylepsi sa poradnicy umarli; to też; Ksiegi; i że  
bogacz bez modrości jest zlotym bydlęciem albo runem. Gdy mu nieprzy-  
iaciol tego listy oddano; niechcial ich czytać; ale je palil; choć mu radzono;  
aby ich zdrady z listow wyrozumial. Gdy ieden żołnierz wrzece tonal; Pa-  
zał go ratowac; a że nikt tak pretk nie przybiegal; sam sie za nim na Pontu  
puscil; i z toni wyrwanego szatami swemi ogarnal. W wielki Czwartek  
szesćdziesiąt ubogim nogi umywal; calowal; karmil; udarowal. Gdy mu  
dziesięć tysięcy czerwonnych zlotych przyniesiono; a ieden rzekl; o takobym  
ta był szesliwym; gdyby to moze było zloto; Alfons nakazal mu to wszytko  
wziąć; mowiac; Biedz tak szesliwym; tak chces. Przed śmiercią Syna  
Ferdynanda napominal; aby ciezarow i podatkow tych ulzył; Ktore on był  
postanowil; i pokoy mu z Kosciolem zalecił; bo był sam nieprzyiaźny Balli-  
stowi; dla czego też o śmierci tego zaslyshawłszy Callistus rzekl; nieco zapla-  
kawłszy; Laqueus contritus est, et nos liberati sumus. Po tego śmierci zaka-  
zal Callistus pod Ełtwą Ferdynandowi; aby sie nie miał za Arola Neapol-  
skiego i nim sie nie nazywał; że tego Krolestwa nie mógł spuszczać Alfons

tego chwila i na-  
gany.

tego powstach.

8.  
Omylne zdanie  
obogactwach.

III

Synowi



9.  
Synowi Alfonsa  
Papież broni Kro-  
lestwa Neapoli-  
tańskiego.

Ale on na to nie-  
dłaf.

10.  
Callistus Pa-  
pież umiera.

Tego pochwały.

11.  
Kardynał Kápra-  
niká światobliwy

12.  
Punkta poprzy-  
żone od Kardyna-  
łom przed elekcy-  
ją Papieża.

13.  
Obieranie na Pa-  
piestwo Aneasza  
Sylviusa albo Pi-  
usa wtorego.

Synowi z tego losu, które też gwałtem był opánował; a tak do Stolicy A-  
postolskiej się wrocilo bez prawego potomka; przeto zakażal Papież Aea-  
polczykom przysięgi czynić i oddawać komu innemu. I wiele się z Neapol-  
skich Pánów od Ferdynánda rwało do Andegawensów dla przykrego im hi-  
spanjskiego panowania. Arol Ferdynand zwał się Arolem Neapolitań-  
skim; i w Áapuy zjazd Pánów zebrałszy; od nich przysięge odebrał. Strá-  
cił Sforca tego strone trzymał dla powinowactwa; i uskarżał się na Kál-  
listá; że mu prawa od inszych Papieżów danego do Królestwa nie przyznawał;  
ale to nie prawda; bo w przysiedze uczynionej za Eugeniusza sam Alfons  
miał to; żeby nie na Królestwo to nie wstępował; któryby nie był dobrego  
losu; a nad to wielkie prawo nad Ferdynánda mieli Jan Brat Arola Alfonsa i  
Renatus Andegawenski; i dla tego na te dwie części się darli; odrzucając  
Ferdynánda za powodem Kiożęcia Tarentynskiego.

W tym Callistus Papież chorując dni czterdzieści żywot swój zakończył  
w Odmiteniente Pánstwie; którego część odnowił; miał już lat 83. pocho-  
wany u Świętego Piotra w Baplicy B. MARIAE Febria, gdzie przedtym  
był Bóstól Apollina. Był na Turecką zgube dobrze zapalony; i na nich  
Chrześcianstwo zapalał; i wszystko tożyl na wojne przeciwko nim. Be-  
dąc iście Biskupem; inszych Beneficia niechętał przyjmować in Commendam,  
mówiąc; że się jedną oblubienicą; a to Pánno kontentował według praw  
Kościelnych; to jest; Biskupstwem Walentyńskim. Na ubogie; na zubożale  
Pány; i Panny bez posagu zostające; był miłosierny. Czytaniem się rad ba-  
wil i w starości; albo sobie czytać kazał. Prawo nad insze swe przodki u-  
miał; i te umiejętność nad insze przekładał. Zostawił na Turecką wojne  
sto i piętnaście tysięcy czerwonych złotych; i zwycięstwo z Turków pod Bel-  
gradem przepowiedział. Podczas pogrzebu tego Dominicus Capranica  
Bardynał umarł we włościennicy; która zawsze nosił; takó piśe S. Anto-  
ninus. Tenże ubogim wszystko rozdawał; a gdy mu pieniędzy nie stało; ste-  
bne naczynia kazał zlewać i rozdawać; co gdy mu drudzy gánili; on mówił;  
iż to własna jest człowiekowi; dobrze drugim czynić. Niewiasty żadney do  
domu swego przystępu nie dopuszczał; choć pokrewny; ale jeśli która czego  
potrzebowała; przed Pałacem tego słuchał.

Do śmierci Callista weszli na miejsce Biskupa Bardynał dnia dzie-  
siatego; których było osiemnaście. Gdy do Rzymu przyjeżdżali Aneas Syl-  
vius i Philip Bononski Bardynał; wielka część miast i Duchownych im  
drogę zaskła; tużąc że z nich który Papieżem będzie. Naprzód punkta nie-  
które postanowione; na które miał każdy z Bardynałow przysiędż o zachó-  
waniu ich; jeśli by obrany Papieżem; to jest; o staraniu się wojny na  
Turków; o naprawie obyczajów in Curia, o nie przenoszeniu Stolicy bez  
przywolenia Bardynałow; o zachowaniu dekretu Konstancyjskiego w o-  
bieraniu Bardynałow; o dawaniu Bardynałom na wyzywienie sta czerw-  
nych złotych na miesiąc; o nie podnoszeniu podatku; o nie podnoszeniu woj-  
ny przeciw Pánom; aż po uważeniu przyczyn w Konfystorzu Kardynałskim.  
Po tej przysiedze; gdy równe zdania albo Suffragia na Papieństwo mieli Ane-  
as Sylvius i Philip Bononski; potym stary Eielich na ołtarzu położony pod  
strazą trzech Prelatów; w który Suffragia swoje kładli Kardynałi; więc choć  
Aneas Sylvius tu miał dziewięć Suffragia, a iście nie było dość na tym; sie-  
dli i nieco mileżeli wszyscy; aż naprzód Rodericus Borgia wstawy na Seneń-  
skiego Kardynała usłnie dał swoje zdanie; i drudzy po nim; także tylko ie-  
dnego Suffragium do dwunastu nie dostawało; które mu dał Prosper Kolu-  
mna; i zaraz Kardynałi do nog Aneasza Sylwiusa upadli; i za Papieża go  
przywołali; i wszyscy te Biskupa pochwalili. A że Bessarjon z niektóremi  
dał był zdanie na inszego; wymawiał się tym; że dla podągey nań nie dał swe-  
go zdania; lub go bydz godnym rozumiał; i na inszych zdanie przystał. Ale  
mu Aneas Sylvius rzekł; Młós to o mnie rozumiał; żem tylko był na nogi  
staby; mam tak wiele inszych niedostatków; dla których mogłem bydz odrzu-  
cony w tej Biskupii; i żadnych do siebie zasług nie czuję; a nibym przyjął tej  
godności;

godności; bym się sodu wołającego Boga nie obawiał; i że się Duchowi  
Świętemu sprzeciwiać niechce. Nazwany był Piusem wtórym; a gdy  
był ogłoszony; dom tego pospolstwo rozszarpało aż do marmurów i Ksiąg;  
które też szarpania dwu Bardynałow; których się spodziewano Biskupii po-  
tkaly. Wielkie było wszystkich wesele; że ten Pius obrany; wszędzie wola-  
no; Sena, Sena, vivat Sena; i co przedtym Rzym w zbrot zostawał; zaraz broni  
położona od wszystkich i pokój nastąpił; w roznych miastach okrzyki; raby; o-  
gnie tryumfalne; a noey drugiey przednieyszy Rzymianie konno z pochodniami  
do Palacu Papieskiego taczali na witanie; których siereg przeciągnął się od  
gmaczu albo Zamku Aberyánowego aż do Bóstioli Świętego Piotra. Był  
Aneas Sylvius z rodziny Pikkolominow. Matką tego Wiktorja rodząc go;  
w Mitrze widziała; trzyletniego wół bystry nań napadłszy; zjechał go po po-  
wierzchu; ale mu nie nie szkodziło. Wielce był uczony i wymowny; i od Ce-  
sarsa Laureá Poética ozdobył. Wiele poselstw chwalebnie odprowadził przed  
Papieństwem; rozruchy w Niemczech uspokoił; i na kieżdzie w Rarysbonie  
był na miejscu Cesarzskim. Gdy go Bardynał Callistus uczynił; wiele mo-  
wisto; że sobie za żywota sukcesora podał. W Korsynianie Kilkanaście mil  
od Rzymu; teyże godziny gdy Papieżem był obrany; mieszkanie cudownie  
natchnieni; Sięstrze Papieskiey winiowali; że Brat tej Papieżem został.  
Piśał do Chrześcianstwa; o modlitwy prosić za sobą. A że Mahomet  
sle Chrześcianstwa zamyślał; wiedząc; że nań nie jednego Królestwa stł trze-  
ba; z poradą Kardynałow zjazd Pánów Chrześcianstkich i wolnych narodów  
na kazał abo w Lutyntę; abo w Mantuy dla obrady przeciw Turkom na o-  
brane Wiary i Chrześcianstwa; i zaraz listy do Pánów rospisał; tam ich  
wzywając. A że sam tam miał tachać z Rzymu; Rzymianę swego ogło-  
centa zadowolili; i nie mnieysze było wesele z tego obrania; taki zaś dla przy-  
słego odiażdu; lub im z płazem powrot pretki obiecowal.

Wyprawił też do niego swe Posły Ferdynand Syn przyrodzony Alfon-  
sa; aby sobie laske tego zjednał i Królestwo utwierdził Neapolitańskie. Przy-  
jął ich mile Pius; bo był przychylny Alfonsowi; i dał Kondycye Ferdynandowi.  
Wi; Ktoemiby to Królestwo mógł od Stolicy Apostolskiej otrzymać. Na-  
przed aby czyni nalezyły od Joanny Arolowy nie oddany; co rok Papieżo-  
wi oddawał; nad to; aby; ilekroć pomocy Papież potrzebować będzie; dał  
to; aby się praw Kościelnych nie dotykał; żeby Kościelnych włości kazał Ja-  
kubowi Pikkiniuszowi ustąpić; Bencwent Bóstioli oddać; i Tarracyne  
po lat dziesięciu. Zdaly się Ferdynandowi te cięskie Kondycye; dla czego  
przez inne Posły chętał; aby były zmniejszone; ale odpowiedziano; że Pius nie  
jest Bupcem; który wiele wyciąga; aby mało odnożył; ale na pierwszej ro-  
zmowie to odpowiedział; co i na ostatniej miał mówić; zartym abo niech te  
Kondycye Ferdynand przyjmie; abo Królestwa się nie spodziewa. Przysłał  
tedy na nie Ferdynand; i Papież je listownie potwierdził; i z poradą Bar-  
dynałow; Pany i urzędniki; i lud; który był Klatwa okrył Callistus dla przy-  
siedze uczynionej Ferdynandowi; od Klatwy; i Bóstioli od interdyktu uwol-  
nił. Gdy tak Ferdynanda Pius Arolem Neapolitańskim uczynił; uskarża-  
li się Postowie Arola Francuskiego i Renata; który był z tegoż Królestwa  
od Alfonsa wypędzony; Biskup też Masylijski za Renatem miał przykre  
mowe; ale go Pius pytał; czyliby Renatus Jakubá Pikkiniusza wsiadego  
nad Karciem Bóstioli; i który Affy; Nucery; i insze dobrá Kościelne opa-  
nował; mógł spędzić i uspokoić; gdy Massiliensis rzekł; iż nie mógł; Pius na  
to rzecze; A coż nam po takim; któryby nas gincych nie mógł ratować;  
nam takiego trzeba; któryby i nas i siebie bronil; zartym wy nie nie otrzy-  
macie; poś; takich sił mieć nie będziecie; Ktoemibyscie nas nieprzyjacio-  
ły pokromili; i tak się ta legacya skonczyła; a Papież na Koronacy Ferdy-  
nanda i przysięgi od niego odebranie wysłał Bardynała Vrsyná do Ápu-  
li; i dane mu to Królestwo z temi obligami takó Barolowi; to jest aby ob-  
czania Duchownych wolne były; a Papież je potwierdził; i o Bóstioliach o-  
puszczonych miał staranie; i im opatrzył; żeby spraw Kościelnych Arol nie  
sodzil;

16

Radost z tego  
obrania.

17.

Pochwały Piusa

18.

Zjazd Pánów d. a.  
obrad na Turki.

19

Kondycye dane od  
Piusa Ferdynan-  
dowi.

20.

Ferdynand Kro-  
lem Neapolitań-  
skim.



21.  
Krol Cypryjski i  
miera.

rodził; żeby apellacye do Papieża wolne były; i c. Umiał  
tego roku Jan Arol Cypryjski a oraz Jerolimski i Ormianski; nie zna-  
cznego nie uczynił Pan gnusny; i owym Panswo dal rzadzić żonie swej  
helenie Paleologowej; która jako Schizmątyczką przybra Karoliom była;  
i Cypr Insule od Łacińskich obrzodków do Greekich i do niewierności od-  
wiesć chciała; odstępstwo utwierdzać; i dla tego; że Jan Arolowiec  
Luzytański; Siostrę Arola Cypryjskiego; przysłał na przywrocenie Łaciń-  
skich obrzodków i Schizmy wygubienie; truciźno go zgładził; jako wieść  
była; a tego żonę Arola nazwaną; jako dżiedziczką Krolestwa Cypryjskiego  
po Oycu nastąpiła; Syn zaś Jan; który był slego łozą; i Arolowa Cy-  
pryjskiego zarządził; żeby Krolestwo nie przegnoł; Arcybiskupem Niskoy uczynio-  
ny; a porożniwszy się z Arola Siostrą; uciekł się do Soldana Egipskiego;  
za którego pomoc Krolestwo Siostrze Arola odebrał.

23.  
B. Stefana i  
miera.

Żył tegoż roku z tego świata na lepszy B. Stefana trzeciej reguły  
S. Dominika. W piąciu latach rozum już mając; Boskiej się miłości po-  
święcił; w siedmiu latach Chrystus i o sobie pierścieniem drogim przy-  
Swietych zaślubił. Widział pozym z Arzysem Apostoła Swietego Je-  
drzeja; który mówił: *Hac itur ad asira*, że przez Arzyz drogą do nieba.  
czym się zachęcił do wzdarcia swiata; i umartwienia ciała. Czula cudo-  
wnie bole; które Chrystus na ciele ponosił od biczow; od korony; od gwo-  
zdzi.

24.  
Jfotą dziwnie u-  
czona,  
i Kassandra.

Słynęła tych czasow nauko Eu podziwieniu Jfotą w Weronie Panną;  
bo Filozofia umiała i także iey uczyła. Miala oracye rozne do Papieżow;  
i dysputacye napisała o tym; kto pierwey; czy Adam; czy Bwa zgrzeszyła.  
Lecz Kassandra nad nie miala; że nietylko wierze Poetyckie uzenie pisała;  
ale we wszystkich naukach na podziw biegła była; i w Akademij Padewskiej  
z pochwało dysputowała.

25.  
Trumna Konstan-  
tyńska.

W Rzymie gdy w Kościele Swietego Piotra dla lednego Ziedza Pe-  
nitencyarza Kopano grob w Kaplicy Swietey Petronelli; naleziono tam  
trumne z białego marmuru; a w niej dwie cyprysowe w srebrne blachy oprą-  
wne i Krzyżem nąznaczone trumny; które blachy miały funtow srebrą osm-  
set trzydzieści i dwa; a ciała były w złocistych szatach; rozumiano; iż to  
był Konstantyn z młodszy Synem.

### Rok Pański 1459. Piusa II. 1. Fryderyka 20.

1.  
Do Mantuy ie-  
dzie Pius.

Niżli do Mantuy Papież wysłał; bardo go od tego odmawiano; bojąc  
się tam o śmierć tego; ale on słowa danego Panom Chrześcijańskim nie-  
chciał ustąpić. Jednakże tesliby tam umarł; bojąc się o takie Schizma; po-  
stanowił; aby Kardynał w Rzymie zostający; tych co z nim do Mantuy ia-  
chali; dluzey nad trzydzieści albo piętnaście dni nie czekali z Eleky sukces-  
sora; a gdyby się przedzy ziaćchali; aby zaraz do Eleky przysięgali. Zapra-  
śał do Mantuy i Cesarza Fryderyka; ale on wojne obrocił na Borwina Krola  
Węgierskiego; tak iż się musiał Arol bronić i Chrześcijaństwu Cesa-  
rzowi; i Turckiemu; atoli przypłacił tego Fryderyka; jako nizey.

2.  
Nowy Zakon ry-  
cerski.

Na Turkow też nowe Rycerstwo założone z temi przywilejami i habi-  
tem; także Rhodyscy Equites albo rycerze mają; postanowił Papież; Ktorzy-  
by na wyspach Lemnos i Egejskiego morza się sadowali; na zabronienie  
wycieczek Turckich z Hellespontu na morze Egejskie; nadał im domy; fol-  
warki; dochody.

3.  
Podiebradziński po-  
selsztwo do Papie-  
ża.

W Czechach widząc Jerzy Podiebradziński; że mu przeciwni Panowie  
dla herezy Hussowej; niektórych sobie także uymował; drugich wojna znie-  
wał; a nad to powierzchwie się udawał za trzymającego z Kościołem Rzym-  
skim; dla czego też; jako mu pomogła była legacya do Kallista z oddaniem  
powierzchnym posłuszeństwa; do Piusa też także poselsztwo wyprawił. Ale  
Posel tego prywatnie tylko; nie iawnie w Konsystorzu posłuszeństwo od nie-

go Pa-

go Papieżowi oddał; żeby Hussytow na Podiebradziusa nie pobudził; iawnie  
go też Arolem Pius nie nazywał; mówiąc iż tego nie mogli mieć tytułu;  
ażby z Czech zniósł herezy; ani jako Posłom Arolowskich tego Posła przy-  
śol. Co zaś prosił Podiebradziusa o potwierdzenie używania Krwi Pan-  
skiej z pospółstwem; Pius na to nie pozwolił; iż oni to mieli za rzecz po-  
trebną do zbawienia; i dzieciom także Arew Pańską dawali. Słowo też Czechom.  
i Wroclawianie wybili się z władzy Podiebradziusa jako herezyka; zaczęli  
on z wojskiem na nich nastąpił; ale od murów odpedzony.

Wracamy się do Papieskiej drogi Eu Mantuy. Gdy do Florencyi  
miał wiedzść; Panowie na tronie go niesli na przemiłny z drugimi do  
pewnego miejsca; co też w Bononij przedniejszy z mieszkan czynili; i w Serra-  
zu; gdzie też Kluge w bramie oddane Papieżowi; i droga suknem okryta i  
kwieciami ozdobiona aż do Bosciola przedniejszego; i głosy ludu słyszane;  
Pio Pontifici vita; rozne tam gonitwy i widoki wystawione; były i oracye  
wysmienite. Gdy do Mantuy przyjechał; o przyczynie tego zjazdu miał

przemowę Biskup Aroński; i o potrzebie zgładzenia Turckiego tyrana-  
stwa. Lecz że się Panowie nie zezdali; znova ich przez listy Papież tam  
zapraszał. A że do Cesarza należało bronić Bosciola; posłał wu Papież  
miejz poswiecony; do obrony Wiary przeciw Turkom go zachęcając; ale  
on to przyjąwszy; na Węgry miez obrocił. Insi też Panowie gnusnemi  
się tu pokazali; gdy Peloponesia wybiwszy się z mocy Turckiej dla nadziei  
pomocy z Pansw Zachodnich; był w niebezpieczeństwie; a Książę Peloponesu  
odebrał.

Tomasz Despotą zbawiony nieco Turkow; i poimawszy; Papieża chod o male  
posilki prosił na wyrzucenie Turkow z tej Peninsuly; i gdy Papież mu  
trzysta Piechoty przesłał; nieco posilony Turkom Patry odebrał; i na De-  
spota; Dymitra Brata swego; który z Mahometem ligę był przysięgł; oba-  
lił się; atoli owe Włoskie posilki przestraszone wielką liczbą Turkow; z tam-  
tod spornie usili; a Peninsulę Turckiej potędze podpadła.

Mieli Pa-  
nowie Wschodni nadziei w Zachodni pomocy; i na Turkow się spiknuli; i  
to Trapezunccki Cesarz; Wzajemkianes wielkiej Armii Pan; Jerzy Arol  
Perski; i Książę Georgij; Mingrely; Arkołazy; Aranow; Sitow; i wzy-  
wali Philipa Burgunda; o którego ochotę sława była; ale on lub się słub-  
bem na swiętą wojnę obowiązał; przez Posły swe w Mantuy się wymawiał;  
że to słubował do Kondyty; tesliby Cesarz i Arol Francuski; albo taki mo-  
żny Pan się przylęczył; widząc swe siły nie równe potędze Turckiej; i tak  
tylko; tesliby inni Panowie na Turków nastąpili; on też do Węgier obieco-  
wał dwadzieścia tysięcy; cztery tysiące Piechoty. Ale Panowie dla niezdol-  
ności domowych Turków zaniechali; aż ich Papież pogroźką kłotwy od tych wojen  
odwiodł. Gdy zaś do Mantuy ziaćchali się Posłowie Cesarscy; i Arolow  
Polskiego; Węgierskiego; Aragońskiego; Bosniackiego; Neapolitańskiego;  
Florenty; Genui; i Wschodni Posłowie z Cypru; Rhodu; Lesbos; Spiry;  
Macedonii; miał Papież mowę do wszystkich; do tego ich zachęcając; aby  
Bosciolom; imieniu Boskiemu; prawom Bożym zelżywość czynić nie do-  
puszczali. Potym Bessaryon przelożył co Chrześcijaństwo od Turkow cier-  
pi; i co go czeka. Żatym Posłowie pochwalili rady Papieskie; a na wojen-  
ne nakłady nakazana przez trzy lata dziesięć część dochodow Kościelnych;  
trzydzieści święteckich; dwudziesta od Żydow. Przyjechał tam i Książę Ne-  
apolitański Francisk Sforca z swietną asystencyą; tak iż lud mówił: O jak  
to wielka jest godność Papieska; do którego nog tak wielkie Książę przypa-  
da.

Gdy tego imieniem mówił Francisus Philampus uczoney; Papież go na-  
zwał Musam Atticam. Francuscy Posłowie poźniej przyjechali; pierwey się  
narażali; czy naprzód posłuszeństwo Papieżowi oddać; czy rzeczy Syceyli  
poznać; ale że im audyencyi bez posłuszeństwa nie dano; musieli te pierwey  
podać; gdzie Paryski Biskup mowę do Papieża od owych słow z Pisma  
Swietego poczał: *Secundum nomen, ita et laus tua*. Potym się skarżyli na  
Krolestwo Neapolitańskie dane Ferdynandowi; a pomocy na Turków nie  
pierwey obiecowali; ażby Arolow Francuskiego i Angielskiego potędnano.

AEE

A gdy

4.

Niepozwała  
krwi Pański Pim-  
Czechom.

5.

Zjazd do Mantuy

6.

Pelopones Tur-  
odebrał.

7.

Philip Burgund z-  
wojny sie  
wymawia.

8.

Mowa Papieska  
na zezdanie, i  
chwaly.

9.

Musa artica

10.

Poselsztwo Fran-  
cuskie do Mantuy



I gdy odpowiedzieli chcieli o przywróceniu Renata / Papież przy Poście miał mowę na chwałę Francuzów z nagano iedną o Pragmaticam Sanctio- nem, o której wyżej; co chwalać słuchający Papieżowi przyznali że za pa- mietci Oyców nie był Papież / któryby Papieżowi powinności bardziej do- szę czynił. Z Niemieckimi zaś Posły Papież umawiał się o posilki / i obiecali liczbę wojska za Mikolaja V. uchwalono / to jest piechoty trzydziestci i dwa tysięcy / a iazdy tysięcy dziesięć / i mianowany od Papieża wodzem wojsk Chryścianickich Cesarz. Tym czasem prosił Pius Aaramana Egiptcia Cilicy / żeby na Mahometu wojsko swoje obrocil / poliby zachodnie wojs- ka nieprzeszły / na co on przyzwolił. Ale pomiesiane te uchwały Chryści- anskie / i z Francuz rządy chiał do Arolstwa Neapolitanskiego wtargnąć / i Egipt Bosny do Turczyna się za złoto przekinął. W tym i Panowie Ne- apolicanscy od Ferdynanda odpadali / nie chcąc mieć Arola ze złego toż / ani Ferdynand pokazywał się wdziecznym Papieżowi za dobrodziejstwo / i Benewentu nie oddawał. Jan tedy Egipt Lotarynskie Syn Renata Arola wyprawił się morzem do Sycyli z wielo Panow / którzy do niego przy- stali / odstąpiwszy Ferdynanda. Ze zaś Arol Francuski prosił Papieża / aby Biskupem Bastrenskim uczynił swego pokrewnego lat tylko dziesięć lat małego; Papież mu odpisał / chwalać tegoż Arola słowa / gdy Mikolaj V. na tego prośbę dał Katedralny Kościół iednemu ieszcze lat nie- małowemu / rzekł bowiem na to Arol: chciałem i o to prosił / przejęciem rozu- miał / że tego Papież uczynić nie miał; i tak go tego słowy był. Do Angli posłał był Papież o pomoc na Turków Biskupa Interamneńskiego / gdzie królował Henryk VI. gnusny i bez porady / który też rzady zonie swej puscił. Gdy nie przyięty Posel odjeżdżał / Jan Comes Warwicki / który był od Arola wygnany / powrócił Posła / dobieżę mu tuż. I wnet się zdobył na wojsko / w którym miał dwadzieścia tysięcy ludu / tym uderzył na Arola i poimał go; a Arolowa z Synem do Francuzów uciekli. Wiecej tam Egipt Eborackie pisał się na Arolstwo iako najbliższy Rychardowi przed- tym zabitemu / a nie słusna się rzecz zdała / aby panowali zabójcy i byli na Królestwo sukcesorami / iako i Henryk ten gnusny; atoli że Henrykowi temu przysiężono / i długo iusi panował / gdy około Króla niezgodą była w Parla- mencie / Posel tak osadził / aby Henryk dożywotnie Arolował / a Eborackie Egipt albo Syn tego po Henryku nastąpił / a tym czasem z kłębku Arol- lestwa dziesięć tysięcy grzywnien złota niech corok bierze. Ale Arolowa zebrałszy wojsko we Francji / na Eborackiego Egiptcia uderzył / i tego z wielo Panow trupem położywszy zwyciężył / a Mesą wybrał. To ied- naż zaszkodziło / że się zwawo mścić krzywdy chiał / i wielu Karac: czyni- urażeni Anglikowie przyłączywszy się do Jana Bomeś Warwicu / na wojs- ko Arolowe i na część Henryka uderzyli / i zwyciężyli: padło trupem z o- buskon na dwadzieścia tysięcy / dziesięć tysięcy poimano. Musiała znowu Arolowa z Synem uciekać / a Edward Syn Egiptcia Eborackiego Kołem uczyniony. Zaczęły dla tych rozruchow trudno się było z Anglii spodzie- wać posilkow na Turki.

14. Te roku do nieba się z ziemi przeniosł S. Antoninus Arcybiskup Florencki. Był przytemny w kazaniach / choć ostro na grzechy następował. poprawił się w duchownych i inłych obyczajach: dochody Kościelne na ubogie rozdawał / szklanych tylko i glinianych naczyń używał / nie srebrnych ani złotych / iako inisi. Tak się z Arcybiskupstwem wymawiał / że go musiał Papież kłębkiem przy- musić do przyjęcia iego. Pieśń na te godność przyjechał do Florencji: pso- w i koni niechował / mówiąc / że dobra ubogich nie na bestye wydane być mogą. Panienstwo nie naruszone do śmierci zachował / i z niewiastami się szeregł rozmowy. Ze był wielkiej porady / zwany był Antoninus Confilorum. O nim Mikolaj V. mówił / że nie mniej godzien był Banonizacyi za żywota / iako pośmierci Bernardinus Senensis. Gdy mu Egipt o Kardynałowie ru- był / on rzekł: O grobie mnie myśleć nie o wyższej godności. Przed śmier- cią często te słowa mówił: Servire DEO regnare est, sicuti Bogu iest to

Krolow.

11.  
Pomiesiane rady  
Mantuńskie.

12.  
Odpowiedz Pa-  
pieśka ad homi-  
nem.

13.  
Rzeczy Angiel-  
skie.

14.  
S. Antoninus  
Arcybiskup umie-  
ra.

Jego pochwały.

Krolować. To też powtarzał: Sancta & Immaculata Virginitas, quibus te-  
laudibus efferam, nescio; i to: Oculi mei semper ad Dominum. Na pogrzeb  
tego / miasto lożyć musiało / że wszystko był na ubogie wydał.

## Rok Pański 1460. Piusa II. 2. Fryderyka 21.

Bedac ieszcze w Mantuy Pius Papież / wydał dekret przeciw appelluacym  
Bod zdania Papieskiego do Concilium przyslego / co się dzieje z ubliżeniem Przelim apella-  
Earności Kościelnej i z nieuznaniem zwierzchności Apostolskiej Stolicy nad cy od Papieża do  
Concilia: przeto takich iak heretykow i gwałtownikow maiestatu potepil. Concilium.  
Po uchwaloney od wszystkich na Mantuaniskim zleżdzie wyprawie na  
Turki / gdzie Niemcy czterdziestci i dwa tysięce wojska obiecali / Burgund-  
czyk sześć tysięcy / Węgry dwadzieścia tysięcy iazdy / a tyle drugie piechoty  
ty / inisi zaś pieniężne podatki: wyiachał Papież z Mantuy; a Bessaryon do  
Cesarza na usmierzanie niezgod między Cesarzem i Francuzem wyprawiony;  
ale nie się nie stało dla niezgod Panow. Obitawiono też tych czasow Dyo-  
nizemu Kartuzyanowi / gdy się modlił za Krolstwem i Syryi odyśkante / że te-  
go niegodni Panowie Chryścianscy / dla niezgod / i nieczystości / gniewow  
okrucieństwa.

Tego czasu Zygmunt Egipt Austrii obległ w dzień Wielkonocny na  
Zamku pewnym Mikolaja Busana Kardynała / poimał go / i pieniadze z mo-  
nimentami przywileiow Kościola Bruckenskiego pobrał. Pozwał go za  
to na sąd swoy Pius iak heretyka: a gdy przal się bydz heretykiem / gdy  
wszystke Wiare Swieta wyznawał / odpowiedziano mu / że nie wierzy w ie-  
den Swiety Kościół i Apostolski Kościół / gdy dekret i zakaz Apostolski  
o nie appellowaniu do Concilium odrzucił / i pogardził censurami Kościelne-  
mi i zwierzchnością i władzą Papieską. Bo gdy był za ten postępek wykle-  
ty / trwał w swym i do przyslego Concilium appellował.

W tym Posle swe do Papieża wysłali Patriarchowie Wschodni / Ale-  
randryjski / Antycheński i Jerozolimski / oznajmując że przyjęli dekrety  
Concilium Florenckiego; a prosić aby ich od Turckiej niewoli wybawił.  
Przyiachali i z Peloponesu Posłowie z Monobazyum miasta / poddając się  
Papieżowi i o pomoc prosić. Bo gdy Thomas Despoty Achaj na Brata  
swego Dymitra o przysiężni zawarto z Mahometem wojnę podniósł / i Mes-  
semackich miast dobywał: na obudwu Mahomet uderzył / a Dymitr nie  
mając słusznego wojska / poddał się mu i Spartanow. Razal mu tedy Ma-  
homet z Panstwem ustąpić / i sobie je oddać i Corke za Dne. Musiał tak u-  
czynić / i po Corke do miasta Monobazyi posłał Grekow i Turkow; i lubo  
Corke Dymitrowe miasto wydał / iednak się niechciało poddać; ale się Mo-  
nobasienicykowie przyłączyli do Tomasa Despoty / a do Papieża o pomoc  
zesłali.

W Rzymie bunt i koniuracya uczyniło trzystu młodzi Rzymiskiej / gdzie  
dziwne zbrodnie czynili / i ani Rodzicy / ani Senatowicze ich mogli posro-  
mić. Słyszac to Pius / z Sen do Rzymu iachał / gdzie gdy mu dwa sta-  
młodzi Rzymiska zasła / aby go na ramionach swych niosła / a niektorzy radzi-  
li / aby się im nie powierzał; on rzekł: Super aspidem & basiliscum ambula-  
bis, &c. Niech niosą na ramionach / Etego nogami swemi podeptac chie-  
li / i tak z radością przyięty / rzady Apostolskie umocnił. Gdy zaś he-  
retow buntu owego poimano Tyburcyusa i Bonnanu / i chiał ich urząd iez-  
to karować / Pius rzekł: za największe zbrodnie dość karania iest / śmierć  
sama: i tak ich tylko obiecono / a drugich wygnano.

Genua też się od Francuzow / którym się brła poddała / uwolniła. Bo  
Prosper Adurnius od Papieża naprawiony / i od Sforcy posilkowany / Eto-  
go chorągwie do miasta wpadły / na swoje siłone miasto przeciagnął. Wi-  
dzac to Ludwik Walla Francuz zadoła Genuenski / usiedl na Zamku / i tam  
się bronił / czekając pomocy od Francuzow / którzy morzem i ziemią clogne-  
li. Ale

1.  
Obitawienie Dyo-  
nizemu Kartuzy-  
anowi.

2.  
Vchwał Mantu-  
ńskich.

3.  
Obitawienie Dyo-  
nizemu Kartuzy-  
anowi.

4.  
Zygmunt Książ-  
ca.

5.  
Patriarchowie  
wschodnich posła-  
li do Papieża.

6.  
Thomas De-  
spota.

7.  
Bunt młodzi  
Rzymiskiej.

8.  
Genuenscykowie  
Francuzów odrza-  
dza.

ALE 2

li. Ale



9:  
Wrocławianie  
Heretyka Krola  
niechca.

li. Ale *Adurnius* ziemia idących *Francuzow* woysko rozsytał: a że morzem siedł *Renarus* *Arrol* *Genuen*cykowie na tego okręty uderzyli/ i część *Francu-*  
*zow* zbili/ i *Renar* z okrętami odpędzili; i dopiero się ci poddali/ co się na  
Zamku z *Ludwikiem* bronił.

Ze Wrocławianse Jerzemu Podiebrádušowi Cześniemu Arolowi nie-  
chcieli sie dla tego Łerezyi poddać/ a Jerzy posłuszeństwo oddawał Piusowi/  
ktory mu dowierzał; w ten sposób ich pogodził/ aby Jerzy Wrocławianom  
pozwolił bydź pod opieką Zosiola Rzymkiego/ aby Łrzywdy im odpuszcł/  
aby im dał rzodce abo urzod/ ktoryby sami obrali/ i żeby ich wolności po-  
twierdził; na cò wszystko Arol przystał.

10.  
Bośnia o koron  
proti Papiieżá.

W Bosnii Thomas Despota na zarcie niestawy/ że Zamek mocny Tur-  
kom poddał/ Patarenow/ Manicheyzykow/ Pánstwą wyganiał/ i przednich  
do Papieża odesłał/ Których tam Wiary nauczo. Prosił też Papieża o  
Biskupy na Wiary pomnożenie/ i o Koronę i na sukcesorow/ ale Arcl We-  
gierski nie dozwalał Korony/ gdyż on był Panem Bosnii/ aż Biskupow  
Papież nie bronił.

II.  
Spor o Krolestwo  
Cypryjskie.

W Cyprze Hocił Jakub ztego łozã po Janie Krolu pozostaly. Gdy bowiem dziadziŃska KroleŃwa Karola sła za mżã Ludwika Sabaudã; i on chcac Krolowac w Cyprze/ do Soldana Egipskiego sie udal/ aby go do KroleŃwa Oczysztęgo przywrocil/ obiecujac mu bydz dännikiem. PrzyŃiol to na sie Soldan/ i Jakubã Koronowanęgo po Alexandryi Kazał prowadzić. A choć przez Posta swęgo i Ludwik Sabaudus dan obiecdwał/ i o zlym łozu Jakubowym Soldana upewnili/ przez to datoc znãc/ że przeciw prawom to iest/ aby on' był Krolęm; lub sie Soldan nakłaniał do ŃlęŃnoŃci/ ale dal sie nãmowic/ że Jakubowi dal woysko morskie/ Ktoremu sie zaraz Cypr poddał/ oprocz Zamku *Cetines*, Ktorego bronili Ńcãncuzowie/ choć dlugo/ Soldanowe woysko tam oblęzenie przecignęło/ i nie dobywŃy Zamku odeszło. Pisał poręym Soldan tenze do Papieža list dumny/ i z tego sie chępiac/ że od Wiãry ChreŃciãñskiej odstopił; a ChreŃciãñstwo wzgledem siebie zowie garzćka iedna i Kropka roŃy. Ale mu Papiež zbil te dumno pyche/ tak wiele meżnych mu przekłãdajac/ Ktorzyby tego potęgę w popiół obrócić mogli; nad to wymieniajac mu wielkŃe i moźnieysze Pañstwã ChreŃstusowi hołdujace.

13-  
Krol Szkocyi z Angliki wojnie.

Gdy w Anglii owe zamieszki trwały między Xiążciem Eboracenskim i Henrykiem/ Jakub wtóry Arol Szoeki na Anglikow nastąpił/ i Rorburg im obległ/ gdzie tednak gdy Kaszt działa na Samel rychtować/ z tednego działa/ gdy sie roztrząsto/ Arol sam porażony i zabity. Dworzanie jego/ zeby woysku serce nie upadło/ ciała Krolewskie pokryli/ a Krolowa tamże ziaćhawszy sercą woysku dodawała. Zacheceni od nieuy potężni na Angli-  
kow Zamku bronących natarli/ tak iż sie poddać musieli/ a Jakub trzeci  
Krolem Szkocyi dopiero siedmioletni przywitaný/ Samel zaś/ Który był  
takiey szkody przyczyna/ z ziemią zrownany.

14  
Pokutá Kaži-  
rodzce.

Wę Francysi Arol Károl Janá Bomesá Armentáku złożył z godnością dla Kázirodrzwa. Tak wyzuty ze wszystkiego udał się do Papieża/ grzech swój wyznawając. Papież mu nakazał/ aby nigdy ani listownie/ ani przez posła z ową pokrewną nie rozmawiał/ i żeby tam nie był gdzie ona/ co miał poprzysiądź: nad to/ aby przeciw Turkom przez rok woiował/ i dwudziestu pięci Koptyników na nich stawił w Węgrzech/ albo gdzieindziej: także aby pięć tysięcy czerwonych złotych dał na Bóstioły i Alastory: a po ki tego nie uczyni/ aby pięć Piętków o chlebie i wodzie poscił: ostatek pokuty miał mu naznaczyć Speleráński Bąrdynal: co on wszystko przyjął. Zą tym go Arolowi Francúskiemu zalecił/ i aby go do pierwszej godności potęgującego przywrócił/ prosił.

15.  
Matthæus  
Rheginus Bi-  
skup.

W Ałabryi wakoowało Biskupstwo Rossieniskie: tam *Matthæus Rhegius* Minoryta od Papieża z takiey okazyi dany. Mikołaj Papież chciał go przedtym Biskupem Rzegieniskim uczynić i pytał go przez Hieronima Bąrdynala, iesliby to przyjął. Ale on na te wiesci wypadłszy z celi płacząc

wolał: *Adeste, iuvate, opem ferte misero*: Ratujcie mie bracia. Gdy go py-  
tali/ coby mu bylo; powiedzial ze go to zasnućilo/ iz go na Biskupstwo  
wzywają; ale o Święty Zakonie/ i bracia nie uczynie tego/ zebym miał was  
odkopic. Słyszał to Kardynał i cieszył go/ iz Papież mu sie przykrzyc o to  
nie będzie/ Kiedy sam niechce Biskupstwa. W osm dni potym przyszedł do  
Sirmána i rzekł. Ze rzecz lepiej uważwszy z przyjacielmi/ luz teraz na wo-  
ło Papieśko przystaie. Powie Sirmánus Papieżowi/ iz wola odmienil *Mat-  
thaus Reginus*, przyimie Biskupstwo; a Papież *Nikolay* rzekł: I sam też  
wola odmienil; com chciał dać niechce. Był tedy potym Kasnodzieić/ tak  
przedtym/ ow *Minorytá*/ i za tajemny podgás *Kallista* Papieża dwie ga-  
lery uzbroid na Turków/ i w Azji wielu wieszniow wybawił. Pius tedy na  
tego zasługi patrząc/ a będąc w Senách/ zawolał go i rzekł: Uczynilby-  
cie był Biskupem/ gdybym niewiedział/ ze sie wymawiać miales/ takó za *Ma-  
kolata* Papieża/ on odpowiedział: Prawdaż zem niechciał/ iednak ná wola sie  
Światoobliwóści waszy zdawam; Jesli chceś/ Święty Oycze/ abym w Za-  
kone trwał do śmierci; bede; iesli zechceś/ abym Biskupstwo obiał/ wola w  
tym twój/ moją będzie/ i tak go uczynil Biskupem *Rossanenskim*.

Współęła się była te<sup>o</sup> czasu sekta *Demoniolarum*, ktorymi się w postaci ludz-  
kiej czart pokazywał w nocnych schadzkach/ i pokłon mu tam oddawali/ i  
na jego słowa przysięgali. Potym biestada następowała i inne brzydkości.  
Gdy się to wyiawilo/ wielu spalono; i na katowni wielu szacnych wydano/  
z ktorych wielu zabito/ drudzy się okupowali/ Insi uciekli; i tak pretekst ta se-  
kta Czartowska przepadła.

W Afryce chwalebna śmierć potkała Antoniną de Ripola. Ten Sytylię choć widzieć/ od męskich rozbojników poimany/ i do Tunetu zawieziony do Afryki/ tam został Mahometanem/ i Chrystusa się z Wiara wyprzysięgił. Trwał w apostazji cztery miesiące/ i Alkoran na swój oyczysty język przekładał; gdzie widząc baśni płamliwe i wymysły nieznosne/ żałował swego odstępstwa od Wiary i Zakonu/ i chciał go choć śmiercią podzielić. Wtedy Zonę odrzucił/ habit zakonnny wziął/ po Ministru się ogolił/ do Arola Maurow i Panów tego poydźle/ swoje odstępstwo i grzechy porępił/ Chrystusa jako Boga prawdziwego wyznał/ i umrzeć za tego Wiare gotowym się być oświadczył. Zdziwił się Arol/ i naprzód go łagodnie odmawiać począł; potym więzieniem/ Łatownią/ głodem trapił; ale biermo. Skazał go tedy na śmierć; gdy na młyńskie zabicia przyszedł/ habit pocaloś wawsył do Łatowi/ żeby go Chrześcianom oddał; potym się modlił/ a w tym Maurowie kamieniem go/ na które się nie umykał/ i strzechami zabili; potym ciała na stos w ogień włożyli/ ale ani włos się na nim nie spalił/ i cudami żył.

Rok Pański 1461. Piufa II. 3.  
Fryderyka 22.

**B**Arzo sie wydawał Papież na obronę Serdynandą i utwierdzenie Erol-  
stwa iego Neapolitańskiego; przeto mu też zesłał Krewnego swego An-  
toniusa Piłkolominięgo z łazda i pięchota/ Ktora Samku Synuesskiego  
dobył/ i wiele dokazywał. A gdy Erol Francuski sie groził/ iesliby posł-  
kow tych Serdynandowi Papież nie odiał/ że mu miał swych Francuzow  
z Rzymu rewołować; Papież na to rzekł: Tak nam będzie w Rzymie prze-  
strzenięy/ i płotek słuchać nie będziemy. Nawet i Szlanderbeg pomógł  
Serdynandowi w Apulij/ przebywszy przez morze do Kręstwa Tarehtyńskię-  
go/ Ktorę pustosząc po wielu słogzonych bitwach musiał sie do Măcedoni-  
wrocić/ że tam Mahomet wtargnął. W tym też Serdynand dał Cerkle swo-  
ie za Antoniego Piłkolominięgo Papiejskięgo Krewnęgo/ i w Posągę Krę-  
stwo Amalphytęskie; zaczęym go Papież baczney bronił/ i Kłatwę na tych wy-  
dał/ Ktoręzby Andegawensja bronił/ trwała tedy wojna z obu stron/ i Bon-  
fency/ co do Francuzow przysłała była/ Serdynandą żołnierz spładrował.

16.  
Bekta'i Demöniko-  
low.

17.  
Apoštatá návro  
čony Meččennu  
kiem.

I.  
Ferdinandus  
et Papae.



2. *Mahomet* Na Wschodzie Mahomet spisknął się na Chrześciany z Soltanem Egiptu. Soltan miał Cypre opánować; a Mahomet z Rhodyjskie rycerstwo całe Chrześciany z Sol-  
*Chrześc. z Sol-  
tanem Egiptu* taniem Egiptu; co je przestraszyło Rhodyjskie żołnierstwo; nadwarłone powie-  
rzem; dla tego o pomoc Papieża i Panów Wschodnich prosił.
3. *Krolowa Cypri-  
ska tak w Rzy-  
mie przyjecha* Na Cypryjskie Krolestwo wstąpił za pomoca Soltana Egiptu. Jan  
Pub Lusignan Janą Cypryjskiego Arrola zmarłego Syn przyrodzony; spe-  
dziwszy z Panstwem tego; Ludwiką Sabauda z Arrola Zoną; Ktorego też  
w Zamku Ceryneńskim tenże Soltan obległ. Arrola Zonę tego chcąc go  
rąrować; iachala na Zachod woysko zbierać. Przysięta pięknie w Rzymie/  
wysocy przeciwko niej Kardynałowie wysli; i Papież tej obiecał o co pro-  
siła; dla obleżonych w Ankonie kazał zboże i wino wygotować. Dłaciec  
dni sie w Rzymie zabawiła; Bościoty tam nawiedzając; każdy Kardynał  
tej dał po koniu; a Papież to w drodze swym nakładem podejmował; choć  
młata; z sobą około pięćset leżących. Toż tej Senenzykowie; Florenzyko-  
wie; Dononzykowie i inni czynili; Ktoredy iachala. Zebrałszy woysko lub  
nie wielkie; wrociła się do Rhodu wyspy pod Zamek Cerynes; także Paphos  
sie tej poddała; aż to potem obote Jakub Lusignan tej odebrał. W A-  
zyi też ostatki Panstwa Greckiego Turczyn opanował; wyprawiając się tam  
woyskiem; Kiedy Postowie Dawida Cesarza Trapezuntu; Piotra Arrola  
Germanskiego; i od Arrola Georgianow pomocy Zachodnich Panów wy-  
wali; Philipa Burgunda tym zachęcając; że mu obiecowali Krolestwo Jero-  
solimskie; i on sie nie wymawiał; i uderował ich. Papież mu też miecz po-  
święcony na Turki ofiarował; bo chorując słubował te wyprawy na wojnę  
Świętą; gdyby ozdrowiał; a ozdrowiały toż Papieżowi obiecał. Ale/  
także sie rzekło; tym czasem Turczyn opanował Paphlagonia; Synope; Le-  
sbum; Lemnum i Samathracen insuly; i Kioziecia Lesbu zabil; także i Da-  
wida Cesarza Trapezuntu; tak mu go poddał; zabil pieścią; wyrzucił go ze  
woyskiego dla fałszywej przyczyny. Nad to wziął Peloponesum abo Morea  
zacna insule; gdy sie tam nie zgadzali Tomas i Dymitr Despotowie; i Dymitr  
ten; Który chciał być z Świętym Mahometem; tak zubożał; że i Konia mu  
mieć nie dopuszczono w Adryanopolu; i ledwie go od śmierci wyhawil Ba-  
sha; iednak Tomasz w Rzymie od Papieża pięknie przysięgł; gdzie mu dane  
mieszkające; i co mieszka od Papieża trzysta czerwonych złotych; a od Kar-  
dynałow dwiesięć; dana mu od Papieża i roza złota; Ktore tylko zacnym  
Panom dala. Lecz gdy tak Mahomet Panstwo swoje rozszerzał; Pius  
go do Wiatry Świętej namawiał; rusząc iz mu sie dla tego podda Egipt/  
Syrja; Arabia; Afryka. Wybił mu też i to; żeby go mieli Turcy za to  
z Panstwem złożyć; gdyby został Chrześcianem; na co mu przywoził przy-  
kład Konstantyna i inszych Arrolow; przekładał mu i tajemnice Wiatry; że  
był z Marki Chrześcianem; i miał podeyżżane zabobony Mahometyjskie; a to-  
li nie u niego nie sprawił Pius; przeto nań Ludwiką Arrola Francuskiego  
zapalał; Który nastąpił po swym Rodzicu; tego roku zmarłym; z tej okazyi.  
Zastyszał od niektórych; że mu truciźne zgotowano; to go w melanholia i  
halenstwo wprowadził; w Którym gdy już przez dni siedm nie jadł; od przy-  
ciacił bojących się o śmierć jego; był przymuszany do jedzenia; ale już zola-  
dek nie był po temu. Widząc tedy swoy bliski koniec życia; dziękował; że  
w dzień Świętej grzeszniczki Magdaleny umierał; co sie też stało. Obiał te-  
dy po nim Krolestwo Syn tego Ludwik; Który po Koronacyi owe Pragmati-  
cam sanctionem bezbożno podczas Bazylejskiego Concilium ukenowane kasso-  
wał i zniósł. Nie wstrzymał sie Papież od płaczu z radości; gdy o tym list  
Arrolowski w Konstytucji czytano. Posłał potem temuż Arrolowi miecz  
poświęcony w pochwach od złota i kamieni drogich; na Których te wiersze  
były: Exarat in Turcas tua me, Ludovice, furentes, Dextera: Graviorum san-  
guinis ultor ero, &c.
7. *Ludwik zniósł Pra-  
gmaticam san-  
ctionem zla.* W Trapezuncie był ieden zonaty pokrewny Basy. Wiec że chciał Cor-  
te Kioziecia Arhenjskiego poiać dla tej urody; pisał imieniem Basy do Pa-  
tryarchy Carogrodzkiego; aby mu tego małżeństwa nie bronil; ale Patri-  
archa

archa niechciał pozwolić tako to zonatemu. Obrzązł sie tym Basha i u Sol-  
tana uprosił; aby Patriarchę brode odigc kazał; a przedniemu rzodcy Bo-  
ściola nos po obu stronach przerznoć. Patriarcha i głowy chciał pozbyć;  
nie tylko brody o prawa Bostie; ale Basha nań dekret u Soltana uprosił;  
aby był z Patriarchostwa ruszony; a ow rzodzcą Kościelny był na nosie po  
obu stronach przerzniętym zespęcony. Poiał tedy potym ow pokrewny  
Basy Kieźne przerzeczono; ale gdy raz z innemi Pany gral i Kiości rzucal;  
nagle padł i umarł; strasno zębami zgrzytając; czym wysocy przestraszeni;  
Boga prosili; aby ich tak strasno śmiercie nie karał; tako tudzolożnik  
tego.

Tych czasow Jan de Castro wynalazł Supy halungwe; i do Papieża przy-  
śeddy rzekł; Zwycięstwo z Turczyną przynosi. bo Turczyn za halun; Ktore-  
go ma Supy; bierze od Chrześcian nad trzykroć sto tysięcy czerwonych zło-  
tych; ia zaś około Tolsy (miasto to jest Włoskie nie dalekie a Centumcellis)  
siedm takich gor znalazłem; tylko Kopaczow i rzemieśników zebrać; aby wy-  
kopano tam materyo warzpli; a żył Turcki sie tu przeniesie. Nie wierzył  
temu Papież; aż kiedy on przyniósł sztukę na próbe; poznano; iz tak jest; ia-  
ko powiadał. przeto Statue w swej Orygynie kazał wystawić z napisem:  
Janowi de Castro haluna wynalęzcy.

W Aragony znou wojna między Janem Arolem; i Karolem tego  
Synem Wianśkim Kiozieciem; bo dla Macochy Arolowy; chcąc z nią Sy-  
ny miarne na tron wysadzić; Karol niby na Seym zmyślił do Herdu za-  
prosił; gdzie zdradliwie potmianego do więzienia wreczył. Słyszac to Ka-  
talanin; zebrał woysko przeciw Janowi Arolowi za Karolem sie uymuiaci;  
z Ktoremi sie też złączył Henryk Arrol Bastelle; zącym Jan Arrol widząc sie  
tak otoczonym od woyska dwoiakiego; Syna z więzienia uwolnił; Który ie-  
dnak pretko potym umarł; tako rozumiano; dla truciżny w więzieniu mu  
zadanej. Przed śmiercią; Oycą; z Którym wołował; przeprosił; a Blance  
swey Siostrze; Ktore też Jan Ojciec wleził; zdał Krolestwo.

Tego roku Pius Papież w litze Świętych policzył Świętą Bata-  
ryne Senenśko po pilnym roztrząszeniu tej spraw Świętobliwych i cu-  
dow; i grob tej nawiedzającym odpusty nadał. Wiadomy jest tej żywot; i  
od W. E. Piotra Skargi Soc. JESU wypisany. To w niej rzecz osobliwa;  
że Najświętszym Sakramentem samym długo żyła i często; nad to; że w sie-  
dmu leciech Panienstwo Chrystusowi posłubiła; także iz żadnego nie było/  
Ktoreby od niej medesym i lepszym nie odśiedł.

## Rok Pański 1462. Piufa II. 4. Fryderyka 23.

Wnieśiono z wielką czcią tego roku do Rzymu Głowe Świętego Je-  
drzeia Apostoła; i na wielkim oltarzu złożono; gdzie Ciało Święte-  
go Piotra Kioziecia Apostolskiego leży. Zostawił to był w Ankonie To-  
mas Despotą Peloponezu; i darował Papieżowi. Gdy iz miano wprowa-  
dzać do Rzymu; choć dni były dżdżyste; iednak ową processyą; Ktore ku  
Świętej Głowie wysła; nie nie skropiona. Wyśedł przeciwko niej z wiel-  
ką Komitywą Papież palme ntosac z Duchowienstwem w aparat Kościelny  
przystrojonym. Sam Papież miał przemowę do Świętej Głowy; winśu-  
jąc se do Świętego Piotra Brata swego z Turck tu przeniesioną; i zycząc;  
aby to tej przeniesienie było Chrześcianstwu zbawienne; płakał lud na te  
Papieża nabożna mowę. Na tej processyi nąligono świec zapalonych  
trzydziestci tysięcy; Oltarze w miescie wystawione; muzyka i apparaty  
zacne.

Ze Francyi Ludwik Arrol zacne poselsstwo wyprawił z posłuszeństwem  
swym do Piusa; i zęscia mu oznaymiał o zniszczoney Pragmacyczney Kon-  
stytucyi; o Ktorey wytey; zęscia siedmdziesiąt tysięcy woyska obiecał na  
Turcki; i tesliby Renatus przywrocony był do Krolestwa Neapolitańskiego.

Papież

10  
Zupy halunowe  
me Włoszech.11.  
Wojna Krola  
Aragonskiego z  
Synem.12.  
Kanonizacya S.  
Katarzyny Senen-  
skiej.1.  
Wnieśienie Gło-  
wy S. Jędrzeia  
do Rzymu.2.  
Ludwik Krol  
posłuszeństwo do Pa-  
pieża.



Papież obiecał to uczynić; byle Arol te siedmdziesiąt tysięcy wyprowadził. Tenże Ludwik boynie się stawił Boscitolowi Rzymkiemu w tym roku; bo mu darował dwie Panskiwo albo Comitatus, to jest Waleentyński i Dycński.

3.  
Husitowie się  
kielichá domaga-  
ia.

3 Czech też Posłowie do Piusa wyprawili od Arola ich Terzego Pod-  
tebradiusza; i od husytów. Posel Arolewski Batorik posłuszeństwo Pa-  
piezowi od niego oddał; a husytowie kielichá albo zazywania Arolowi Pius-  
kiej na wszystkich się domagali tak do zbawienia potrzebnego. Papież lub  
Posel Arolewski mile przyjął; jednak husytom nie kiesz nie dozwolił kie-  
lichá przeciw zwyczajowi Boscitola powszechnego; gdyby i wyłąc się tak  
Arol Panska mogła; pospolstwu to rozdać; i dla chorych umierających  
trudnoby też było chować. I tak Fantinus Posel Papiejski zażądał kie-  
lichá albo Arolowi Panskiej pod winno osoba zazywać Arolowi i wszystkim;  
przypominając mu; że przy Koronacji przysięgi o zachowaniu tego. Ro-  
zgniewany tym Podtebradius Arol; z swego się heretyz; Ktora pokrywał; wy-  
dał; i bluznił Stolicę Apostolską; zowiąc ją Cathedram Pestilentia; i San-  
ctynowi; na niego dobywszy broni; śmierzia pogroził; od swych zatrzymany;  
jednak go dał do więzienia z Prokopem Rabensteinem Bancelerzem o Wi-  
re Batoricko podejrzany; a z potym za prośbą Cesarza obudwu uwol-  
nił. Chętał i naciągac Batorikow na swoje strone; ale się mu męźnie sprze-  
ciwiał. Usłyszawszy o tym wszystkim Papież; naprzód Wrocławianom od-  
prysięgi temu uczynionej uwolnił; a potym sądownie nań nastąpić po-  
sta-  
nowił.

Papież niepo-  
zwala.

O co się gniem  
Podtebradius.

4. Mahomet o rozszerzeniu Panskiwo swego zamyslał; posłał do Młacie-  
ia Arola Węgierskiego; aby jeśli chce pokoju; poddał mu Bosnię i Wolo-  
se; ale Arol niechciał takę strasę pokoju kupować; a Papieża o pomoc  
prosił; Ktory mu tylko tysiąc i trzydzieć obiecaci; i pieniądze mu obiecane prze-  
stał przez Bardenala Strygonińskiego; i tak i Weneć przestali mu na woj-  
ne dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych. Ale to na potęgę Turckę ma-  
ło było; z Ktora Mahomet tam wtargnąwszy; Wološe opłanował. Był w  
ten czas hospodarem Wološkim Blatus, albo Drakules okrutny; Ktory aby się  
na Panskiwo od Mahometu wziętym utwierdził; wszystkich sobie podejrzá-  
nych Panów z żonami i dziećmi i slugami zabił; na pal wbił; i było za-  
bitych dwadzieścia tysięcy. Ze się jednak bał Mahometu; ligę nań uczynił  
z Arolem Węgierskim; i Posły Turckie; Ktory mu byli na zdradzie i za-  
sadzie; na pale powbił; i zebrawszy dziesięć tysięcy wojska; bił nie raz  
Turki zdradę; i niespodzianie wypadając; nawet w nocy napadł na namiot  
Mahometu; tak że i Mahomet uciekać; by go byli swoi nie zatrzy-  
mali. Gdy zaś potym Mahomet wpadł w Wološe; Blatus albo Wladu dr-  
uszył do Arola Węgierskiego; Ktory go też w wiezach trzymać kazał dla o-  
woych okrucieństw; lecz potym uwolniony wolując z Turkami; od nich zabi-  
ty; i głowa tego Mahometowi przestana. Dopiero Mahomet chętał i  
Bosnię dostać; co widząc Stefan tam panujący; do Papieża o pomoc po-  
stał; a oraz prosił o Koronę; i o Biskupstwo postanowienie tamże; Po-  
stowie też tego twierdził; że Węgry iacno weźmie Turczyn dostawę Bosnię; a  
z tamąd iacno przez Dalmaty i Istey do Włoch porydzie. Słyszac to Pa-  
piez; że to spełzlo; co w Mantuy na Turki stanelo; sam się za Wodza na  
Turki ofiarował na przykład Krolom; co też mu Bardenali pochwalili; a  
Weneć to słyszac; wojsko swoje mu obiecali; ale Arol Francuski nie dał się  
namowić; i Burgundycyż po słubie o wyprawie na Turki; nie czynił.

4.  
Mahomet Wološe  
opłanował.

5.  
Drakules okrutny  
w Wološach.

5. W tym powietrze się w Rzymie zawięzlo; dla Ktorego Papież do Wi-  
terbu z Bardenalimi wyjechał; a że i tam powietrze się wzięzlo; potym do  
Rorsynu Gycyżny swolej; Ktora Biskupim tytułem nadał; i od swego na-  
zwiśka Pienys nazwał. Gdy był w drodze; Pasterz jeden bydlę; widząc  
go z Bardenalimi; a nie mogąc rozsznąć; Kto z nich Papieżem; po złośliwej  
lekcyce dorozumiały się; gdzie był Papież; w proste naczynie mleka nado-  
stł; i ofiarował mu je; rozumiejąc że w upale słonecznym pragnął. Przyjął  
to mile

Bosnia Turka się  
bojąc o pomoc  
Papieża prosi.

6.  
Pienia miasto.

7.  
Pasterz mleko  
Papieżowi ofia-  
ruje.

6. W tym roku Fryderyk nazwany zwycięzca Comes Palatinus skoczyłszy  
bitwę z Bardenalem Brandeburczykiem; poimał go z Bratem; a gdy ich na  
Zamku częstował; chlebá tylko im nie dał; o Ktory gdy prosili; rzekł im;  
nauczęcie się podczas wojny być się nieprzynajmniej tylko; a orazom; polom  
i gumnom wiejskim dać pokój; Ktoście wy popalili. Dobra nauka pra-  
wie po Tatarsku wolującym.

7. W tym roku Fryderyk nazwany zwycięzca Comes Palatinus skoczyłszy  
bitwę z Bardenalem Brandeburczykiem; poimał go z Bratem; a gdy ich na  
Zamku częstował; chlebá tylko im nie dał; o Ktory gdy prosili; rzekł im;  
nauczęcie się podczas wojny być się nieprzynajmniej tylko; a orazom; polom  
i gumnom wiejskim dać pokój; Ktoście wy popalili. Dobra nauka pra-  
wie po Tatarsku wolującym.

to mile

to mile Papież; i Bardenalom podał; pamietając na podobny przykład  
Krola Artaxerxa.

W Łużytanij Arol Alfons postanowił nowy Ordinem albo zgron-  
dzenie tych; Ktorzyby poimanych od Saracénom tam wpadających wybawia-  
li; Ktore Papież pochwalil; i przywilejami nadał.

W Syecyli okolo Krolestwa trwała wojna między Ferdynandem i Re-  
natem Andegawenskim. W tym Posłowie Francuscy wyprawieni są dla pokoju chęć Krol  
przymierza w tej wojnie; Ktorzy słysząc iż się Francuzom za Renatem się-  
ści; nie kwapili się; aż usłyszawszy że ich na dwu miejscach zbila część Serdy-  
nandowa; do Papieża; Ktory był w Petriolum; iachali o pokój prosić imie-  
niem Arola Francuskiego. Papież lub się pokoiowi przychylnym pokazał;  
niechciał jednak bez strony zwycięskiej go zawierac. Gdy się zaś od Serdy-  
nanda Posłowie ziachali; lub niechcieli przymierza; jednak że trudno było  
odrzuć prośby Arola Francuskiego pokoiu żądającego; na rozkaz się Pa-  
piezki zszaleł; Ktory Francuzom tylko o trzy albo cztery miesiące przy-  
mierza prosił; to pozwoili. Lecz gdy chcieli; aby do tegoż przymie-  
rza należał Zygmunt Malatesta ich pomocnik; Papież nie przyzwalał; aby

heretyk miał się w Chrześcijańskich Arolow przymierz; zawierac i nieprzy-  
jaćiel taki Boscitola Rzymkiego; gdy za nim nalegali; a Papież niechciał;  
zniczym ci Posłowie Francuscy odiać. Z tych Malatestow heretykow  
był ieden Galeotus Malatesta głowiek pobożny; Ktorego gdy Zygmunt Ma-  
laresta heretyk chętał z Panskiwo Aryminskigo zrzucić; miastu radzoc; aby  
go iako nie potrzebnego i nie sposobnego złożył; ze się tylko w Bosciele na  
modlitwach bawił; o lud nie dbając; miastu się na zbuntował; a Galeo-  
tus przetrwawszy sobie nabożeństwo na ten tumult; z Krzyżem złotym zbroj-  
nemu ludowi zaszedł; mówiąc; Wiem o co się mieście; rzody się wam in-  
te nie podobają; ale nie trzeba się o to buntować; ia chcę usłepić z Pán-  
skiwo; obierzcie sobie Kogo chcecie. Wioł sobie lud temi słowy; Ktory dawszy  
pokój buntom; Galeota tegoż prosił; żeby Panskiwo nie porzucił; i tak zo-  
stał; a z po trzech latach umarł; iak rozumiano; od Zygmuntá otruty.

3. Z tego świata w tym roku B. Mikolay Arctinus Serwitá; albo  
zakonu Servorum, slug Najswiętszej Panny; w Ktorem żył sto lat. Tego  
Światobliwość i zasługę wydała tym cudem Najswiętszą Panną; gdy się jej  
z płaczem polecała niewiasta iedną w cięskich bolach; we śnie kazała tę cho-  
tey iść do slugi swego Mikolaja Arctyná; żeby się od tych bolow uwolnił.  
Słala; i to mu powiedziała. A on rzekł; Jeśli cie po to Młacka Bosta  
przysłała; wstań; i zdrowo idź do domu; i tak zaraz ozdrowiała.

W Polsce był tego czasu Posłem Papiejskim Hieronim Arceybiskup  
Aretenski. Ten chętał u Arola wymodlić; aby Jakubowi Sienieńskiemu da-  
ne było Biskupstwo Arolowskie; od Papieża mu ofiarowane. Ale Arol  
różey się chętał dać Grufczyńskiemu; i przez Posły swe iego u Papieża na nie-  
promowował. Zlecił też rzec Papież Posłowi swemu; Ktory gdy się za Sie-  
nieńskim wstawiał; a Arol mówił; iż wolalby Krolestwa pozbyć; niż na to  
przyzwolić; Posel odpowiedział; że mniejszaby to; gdyby i trzy Krolestwa  
zgineły; a nizeli powaga Stolicy Apostolskiej. W tym Głowa S. Stan-  
slawa; gdy się w processji niesiono w Arolowie; kilka razy się poćila; nad-  
to polmista prawie zgórzało; Ktora plaga niektorzy sładali na Krola Sie-  
nieńskiemu tak nieprzyjaczniemu; i na zabicie Jędrzeia Tegynskiego w Bo-  
sciele uczynione czyli Zakryty Boscitola Świętego Franciszka.

W tym roku Fryderyk nazwany zwycięzca Comes Palatinus skoczyłszy  
bitwę z Bardenalem Brandeburczykiem; poimał go z Bratem; a gdy ich na  
Zamku częstował; chlebá tylko im nie dał; o Ktory gdy prosili; rzekł im;  
nauczęcie się podczas wojny być się nieprzynajmniej tylko; a orazom; polom  
i gumnom wiejskim dać pokój; Ktoście wy popalili. Dobra nauka pra-  
wie po Tatarsku wolującym.

8.  
Ordo wybawia-  
iacych poimane  
od Saracénom.

9.  
Dla pokoju chęć Krol  
Francuska.

10.  
aby pokój się rozsył  
dla Malatesty.

11.  
Z tych Malatesta  
heretykow  
Karolik o Pan-  
skiwo nie dba; i  
otrzymał.

12.  
B. Mikolay Ar-  
ctinus Serwitá  
młody.

13.  
Kęskurcena na  
Biskupa Arol-  
owskie.

14.  
Piekne skaranie  
wysoko pusta-  
nych.



# Rok Pański 1463. Piusa II. 5. Fryderyka 24.

1. **Pokoje Cesarza z Królem Węgier.**  
Roku tego stanął pokój za sprawą Posłów Papiejskich między Cesarzem i Maćciem Arolem Węgierskim w te Kondycje; aby Arol za Koronę Świętego Stefana/ dał Fryderykowi osmdziesiąt tysięcy czerwonych złotych/ i aby mu puszczał miasta/ które w Węgrzech trzymał; a żeby Węgierskie Państwo do Marymilianu Syna Cesarzkiego należało/ iesliby Arol zszedł bez poromstwa/ Cesarz też miał za Syna przysłać Arola Węgierskiego/ 2c. Musieli oba na Kondycje przystać; bo i Cesarz obleśiony od Olbrychta Brata od Węgrów posilkowanego/ musiał poddać Zamek w Keroym był obleśiony; a Wiedenscy się z pod jego władzy wybili; a Maćci Arol za trwożony od Turków/ musiał pokój z Cesarzem uczynić.

2. **Turcy Bosnię opánowali.**  
Bośnia gdy Mahomet opánował za zradą Radacea Manicheyzy/ który przedarowany flotem/ Mahometowi Zamek obronny poddał; Turcy na Stefanu Arola Bosnię się udali/ i w Zanku Elutium obleśonego gładem do poddania się przycisnęli/ tak iż miast siedmdziesiąt w Krotce poddał; a on sam z Kory żywo lupiony/ abs/ tak drudzy pisał/ od samego Mahometu zabity; a Zóna jego do Sklawonii się udawia/ tam wiezioną/ potem w Rzymie od Papieża podeymowaną/ Krolestwo Bosnię Bosciolowi Rzymskiemu umierając oddała.

3. **Szkanderbeg.**  
Szkanderbeg musiał o pokój prosić; iednak wnet umocniony za darem Boskim/ naprzód na Synu Turczy na we dwudziestu tysięcy wojska idącego uderzył/ tylko ośm tysięcy swoich miał; i zbil go; potem Assumbega pod Olbryda/ mającego trzydziści tysięcy ludu do boia/ zniósł; potem Jussumbega w osmdziesiąt tysięcy swych do Albanii wpadającego wypędził/ i dwa tysiące mu ludu utrocił. Gdy zaś się nań wyprawił od Mahometu we czterdziestu tysięcy Turczbego/ a naprzód na wzołady Ztery tysiące swoich wyprawił/ zbil ie Szkanderbega; a biewo walno/ na Koro miał dobre serce Szkanderbega/ tamowały deszcze trzydniowe/ Koro wiele bydła i koni Turkom potopili/ tak iż od Epiru odstąpić musieli. Gdy tedy Mahomet nie mógł Szkanderbega woyna i orszem zwyciężyć/ zdrajcy zajął. O pokoju się umawiać począł/ chcąc aby mu Syna dał za zastawą/ i żeby mu wolnego przystępu do Wenetow nie bronili; ale na to nie przystał Szkanderbeg; lub pokój bez tego stanął między nim i Turkami/ Koro iednak oni przelamali nabrawszy plonu w Macedonii.

4. **Weneci Turkom wyspy biora.**  
Weneciowie też z Mahometem się bili/ i z przodu im się przeszcilo. Wzieli mu Lemnum i Imbrum wyspy; i Isthmum Corinthiacum/ Koro się na sesie mil ciągłie między morzem Ionium i Egeum, murami i sto i czterdziestą basztami umocnili.

5. **Znowu wyprawa na Turki posłano.**  
Gdy zaś Philip Burgund na Turckie woyna wywando/ on dośkośa mi i biesiadami uwiedziony/ o woynie Świętej zapominał; aż gdy z choroby ozdrowiał/ swoje w tym wine uznał/ i dla tego posłał do Papieża/ aby na traktat o wyprawie na Turki/ zjazd Posłów od Pánów Włoskich uczynił; a on sam na wiosnę się oblecał wyprawić na też Turki i w tej starości. Był ten zjazd/ i na nim uchwalono Mantuański dekret o podarkach Duchownych na pomoc wojenną/ i świeckich/ i Żydowskich; iednak Pánom wskazał Papież/ aby mu tych pientedzy nie oddawali/ ale aby sami za nie wojska opatrzyli i wyprawili. Aby zaś wiekby był powab Pánom na te woyna/ Papież rzekł/ iż im nie trzeba mówić/ iee; ale venite, To jest podzićie za mną; przeto/ co się rzekło/ sam iachac na te woyna postanowił/ i z Wenetami lige wziął/ także z Sforcya Medyolańskim/ Koro lub się obiecał/ iednak potym/ jako i Philip Burgund/ słowa nie dotrzymał.

6. **Papież poimaga Ferdynandowi przeciw Francuzom.**  
W Państwie Neapolitańskim Janá Andegawensá rzeczy nie powodziły się/ lub iuz był Comitatum Celanski opánował/ i Ferdynanda wojsko rozsyłał. Gdy mu tedy z Gallij posilkow nie dodawano/ Pius z Sforcya

Ferdynandowi

Serdynandowi dopomogli/ tak iż iuz ledwie co miał miast i zamków tamtych Francuz. Wielki gniew się zrodził w Arolu Francuskim na Papieża/ do Koro też list groźny pisał; a Papież przez Posły go Koiąc/ pokój mu na lat trzy albo pięć ofiarował/ iesliby się na Turki ruszył; ale on wolał Henryka Arola przywrócić na Krolestwo Angielskie zepchnionego z Państwa od Edwarda/ ze Malgorzata Arolowa o pomoc się do niego udał; a lub pomoc dał Arol Francuski/ przebie Edward zbil i Francuzow i Szkotow/ czym zwatłona część Henrykowi do Edwarda przysłała. Przyszyna tych odmian był Franciszek Biskup Interamneński/ Koro do Angli o pomoc na Turki posłany/ wykłół część Henrykowi/ przebieżny żywot wieczny obiecał/ ambicya i obietnicami uwiedziony. Pozwany o to do Papieża/ wyiednawszy sobie zalecenie od Edwarda i Pánow/ z podarunkami się w Rzymie stawił; ale tam nad to i o Symonia przekonany/ złożony z Biskupa swą/ uprosił sobie/ aby Mnichem w Bassynie być mógł/ czego mu dozwolił Papież.

W Czechach Jerzy Podiebradius Arol botąc się/ aby mu Papież dla odrytyego Kerozy Krolestwa nie odiał/ iako iuz był Wroclawianow od niego przysięgi uwolnił i posłuszeństwa; przez list się łasił u niego/ obiecał się zawiść zastawiać za powagę Stolicy Rzymskiej/ i prosił/ aby Wroclawianom na Kazał przeciw temu posłuszeństwo. Zajął też Cesarz/ Koro był z obleżenia wojskiem swym wybił/ prosił go o przyczynę do Papieża/ i stał się o to Cesarz za owo dobrodziejstwo. Ale mu Papież odpisał/ że ten/ Koro się do Rosciola Chrystusowego odłaga/ w Chryścianstwie Krolować nie może; naprzód tedy Kaze/ aby go Cesarz namowil do Wiary Katolickiej/ i na potępienie Kerozy; co gdy będzie/ obiecał na Cesarzkie prośby przystać. Chciał go tedy Cesarz od Kerozy odciągnąć/ ale on niechciał; i dusząc powiniowactwo z Sasem/ z Arolem Węgierskim/ i w pomocy Cesarzkiej/ na Wroclawian uderzył/ Korozy sami go za Pana nie mieli; ale oni się potężnie bronili/ i Pánowie w Korozy miał nadzieie/ rące przy Rosciolu stawali.

W dzień Wiergerzy Pánstwy Papież Krotwe wydał na Pány dekretom Papiejskim się sprzeciwiające/ iako na Zygmunta Rakuzanina/ Jerzego Hamburczyka/ na Palatinum Rheni, na Dyerthera Arcybiskupa Mogunczkiego/ i Kazał w Rosciolach ich/ przy Misy mówić Psalm seny osmy/ i inne modlitwy przeciw przesładowcom Rosciolów/ i gasić swiece/ a na ściebie ie rzucac na znak ich przekleństwa. Ociec Dyerthera slył o tego wyklecni/ od talu umarł/ i Dyerter się upamiętał/ że z Arcybiskupstwa ustąpił Adolflowi wdług rozkazu Papiejskiego/ niektóre miasta sobie dla wyżywienia zostawił; a po śmierci Adolfa znowu był przywrócony do Arcybiskupstwa.

Wszelą się tych czasow warpliwosć z Kazania Jakuba Marchiana Minority uzonego/ przez lat czterdziestą Kznodziejstwem się bawiącego. Ten Kzjac w Wielkanoc powiedział/ że Arew Chrystusowa podczas meki tego roslana po ziemi podczas trzech owych dni śmierci Chrystusowej/ nie miała bydz czona czcio/ Koro latric zowił/ dla tego/ że od Ciała Chrystusowego oddzielona/ nie była złączona z Osoba Słowa Przedwiecznego. Inquisitor Dominikan gdy o tym uslył/ Kazał mu to na Kazaniu odwołać/ czego gdyby nie uczynił/ aby się na jod stawił/ iako o herezy. Ale on na Kazaniu usławszy/ że go o herezy posadzono/ powiedział/ iż tego co on mówił/ uczyniły wielcy Doktorowie. Stad między ludźmi był rozruch; i iedni z Inkwizytorem trzymali/ drudzy z Minority. To gdy się do Papieża doniosło/ Kazał się ziać Doktorom z obu stron/ i insym na te Kontrowersje/ Koro była przed Papieżem. Dominikani tam dowodzili/ że Arew od Chrystusa wyłona przy mece jego/ Koro się do ciała umielbionego wrócił/ nigdy nie była bez słazenia Personalnego z Słowem; a Minoriti mówili/ że pod trzy dni śmierci Chrystusowej nie miała tego złączenia z Słowem. Barzo użę nie i goraco ta dysputa odprawiona; i po tych dwu Zakonach/ dopuszczono też insym o tym dysputować/ co uczynili dwa Biskupi Torcellański ieden/

2112

Koro

7. **Edward z Krolestwa Angielskiego.**  
Henryk

8. **Biskup Interamneński o Symonia skarany.**

9. **Podiebradius o łaskę Papiejską przez Cesarza zachodzi.**

10. **Wszelą Papieża rany dekretom Stolicy przeciwne.**

11. **Porozumienie między rozlanymi przez mece Chrystusowej, pod czas trzech dni śmierci Chrystusowej.**

12. **Dysputa o tym przed Papieżem.**



Erory z Dominikańszczyzny trzymał; drugi Serrański/ Erory z Minoritytami. Mo-  
żeś ich wywody czytać u Bzomtuśa w tym roku. Naradzał się potym Pa-  
pież z Kardynałami o tym/ gdzie wieksha część z Inkwizytorem trzymała;  
ale Papież niechętał w ten czas dekretu wydawać/ kiedy wielu Minorytom  
zazymał przeciw Turkom dla rozszerzenia Wiary; przeto na inny czas to  
odłożono. Ale drugiego roku wydał dekret tenże Papież/ zakazując pod  
kłótwą dysputować o tym na obie strony/ pości Kościół nie wyławi/ Erora  
stroną prawdziwą albo heretycką.

12.

*Sporo Reliquiach  
B. Lukasa Ewangelisty.*

Spór sie też wszegół tegoż czasu o Reliquiach S. Łukasza Ewangelisty. Bo z Jeruzalem potajemnie naprzód/ potym z Bosnii przed Agarenami od Franciszkanow uwieszone/ i do Wenecyi przeniesione/ i darowane Kościołu Weneckiemu imieniem Małdowi/ złożone były w Kościele Świętej Justyny. Ale że od lat trzechset i daley w Padwi miano ciała Świętego Łukasza Ewangelisty; Ktore tam został Posłowa na obżegnienie ciała i Kości Świętego tegoż: tam Kamien odkrywszy/ obaczyli trunne olowna/ a w niej Kości Święte bez głowy dawność na sobie wydajace. Wierze że ta rzecz na rozsądek wielu dana/ czyli te Kości prawdziwe Świętego Łukasza były/ Ktore w Padwi zostawały/ czyli Ktore do Wenecyi były przyniesione; Arcybiskup Syponzynski za Wenetami dekret uczynił/ i im przyznał prawdziwe Świętego Kości i ciała/ Padwianie po tym dekreście do Papieża sie udali/ aby Kaszał inkwizycya około tego uczynić. Został Papież dwu Kardyńalów/ Ktorezy rzecz tę uważwszy/ za Padwianami wskazyli; żeście że w Wenecyi ciała było z głową; a pewna rzecz/ iż głowa Świętego Łukasza jest w Rzymie na Wartykanie od Świętego Gregorza z Konstantynopola przywieżona/ a w Padwi Świętego Łukasza Kości są bez głowy: żeście/ że sama dawność wydawała sie na Kościach Padewskich/ nie tak iako na Weneckich: żeście że te Weneckie Kości z Jeruzolimy do Bosnii były przeniesione/ iako mienta; a Łukasz Święty nie w Jeruzalem był pochowany/ ale w Konstantynopolu; i w Martyrologium Rzymskim jest tak; Święto Świętego Łukasza Ewangelisty/ Ktorego Kości z Konstantynopola przeniesione są/ i do Padwi przeniesione.

13.

B. Didacus  
miera.

Tegoż roku prezesiony zziemie do nieba B. *Didacus Minorita* ro-  
dem Hispan/ od Syrtusą piatego potym Kanonizowany. Ten z bliskiej  
śmierci sie radując tak z wielkiego zysku/ wznosząc ku niebu ramię/ choć ie-  
miał chore/ tak/ że nimi przedtym ruszyć nie mogli/ Krzyż/ Który był przy ie-  
go głowie/ obłąpił/ z pocałowaniem mówiąc: *Dulce lignum, dulces clavos,*  
*dulce pondus sustinens: o Crux quæ sola fuisti digna sustinere Regem Calorum,*  
*& Dominum;* co rzekszy/ Bogu ducha oddał. Z pościuśństwa do insul Aa-  
naryjskich był zszedł/ gdzie Pogaństwo pracowicie nawracał. Gdy ubo-  
gim nteco niość Chleba/ á Swardyan go łalał/ że ubogiej Bráci żywności  
wymuze; rzekł iż Kwiecie ntesie; i chleb ow pożasał w Kwiecie przemienio-  
ny. W chorobie po zachwyceniu zawołał: *o quales flores habet Paradisus!*  
o takie Kwiaty są w Raiu! wrzody chorych lizał.

14

Kardynał Oliva  
Szwajcylony.

Umiał tego roku w Rzymie Bąrdynat Alexander Oliwa Swiety i mądry. Pomatu Paterze mówił i dawał na nieścisłe godzin. Sluga/ ze niewiaste w kościele przywitał/ z domu wyrzucił. Piękne miał łose/ ale go nie zżywał. w domu miał Baplice/ a wntey tak Przynie miał trzanne o- tworzysta/ w ktorey tego był obraz z napisem: *In omnibus operibus tuis memo- rare novissima tua, et non delinques in aeternum.* Wodał mu Eros Mache- matyeczna erekeya o przypadkach tego roku przyszłych: a gdy i o śmierci Bąrdynatow tusiono/ rzekł: Choćby Mathematyk ten milczał/ ja wiem o mey śmierci tego roku. Wiec choć kilka dni konał/ przecie ustawnie o wie- rze Swietercy nauczał/pismo S. drugim przekładał/ i około stołacych do enot i niebieskich żodzy zapalał/ a do wżgardy ziemskich dobr/ Etere trzeba/ choć- byś niechciał/ opuścić: w niebie sobie skarbić raczy radził/ góście radość kona- ta nie ma. Gdy mu testament uczynić radzono/ rzekł i Daje moje Bogu so- stawiać/ Namieśnikowi Chrystusowemu ciało i dobra ziemskie i nonrachem.

Dłus Papięz też ná sie nastopił. Bo co przed Papięstwem piśał zá Con-  
 cilium Bázyłeńskié przećiw Eugenijshowi Czwartemu; to odwołal w listcie; Pius bład Bázy-  
 łtoy pozal tak: *Nos homines sumus, & ut homines erravimus; Ludziesimy; i tak* ludziesi  
 i tak ludziesi pobladziliśmy; dla tego przed Bostim Máteřstvem tamže sup-  
 plikúte: *Delicta iuventutis meae ne memineris Domine.*

Ześlą tegoż roku z świata B. Katarzyna Bononińska Zakonu Świętej 16.  
Alary; mając lat pięćdziesiąt. Tą narodziliśmy się; nie płakała; iak innym B. Katarzyna Bo-  
działkom zwyczaj; i przez trzy dni żadnego pokarmu nie spożywała. W nonińska umiera.  
iedenaścim roku wstąpiła do Zakonu. Modlitwa tej czesta była za grze-  
snych nawrócenie. Żadnej gośtki czasu darmo nie trawiła; wiedząc iż o  
nic tak prawie sędzony człowiek nie będzie; iak o czasu złe używanie. Tej  
propofita abo postanowienia Święte te były: starać się pilnie o czystość su-  
mienia i ciała: we wszytkim czi Boskiej gorąco pragnąć: Boską obecność tej propofita.  
sawże mieć w pamięci: Krzys sawże nosić; za grzechy swoje i cudze Boga abo postanowie-  
błagać i dość czynić; nic się nie wynosić; w dobrym nie uśtawiać. Chciała  
bryż u wszytkich wsgardzoną; i nappodleyse urzędy iako i odzież lubić; i  
o nie prosiła. Przewiedziała Greckiego Państwa do Turkow przeniesie-  
nie; co żeby nie było; gdy się modliła; modlitwy tej z nieba tej zakazano; że  
Greckie grzechy to przeniesienie zasłużyły. Siostrzom wielko pomoc z nie-  
ba po śmierci dać obiecywała; byle były zgodne. Ciało tej do tych czas nie  
żalone; Prore odzieżając; i siedząco ku postanowianiu niby usłona pokazywa.

Umarł teżże tego roku Isydor Barydnal Ruski/ Białowski Mereto-  
polita. Ten będąc w Carogrodzie na ten czas/ gdy go Turczyn opánowali/  
że Chrześciany zabijano/ on się tegoż tam bojąc/ na jednego trupą sobie po-  
dobnego nápadłszy/ wziął tego ścapy/ a swę Barydnalskie na nim położył/ i tak  
usiedł Tureckiego okrucieństwa: ale owemu trupowi odcięto głowę z cza-  
pki Barydnalski na kopy zakłnieto/ i obnożono na śmiech/ wołając/ że to  
Ruskiego Barydnala głowa.

W Szkoły zboryc ieden dżeci male wykradał i znalezione zabijał / a 18.  
zabitych ciała żarł z domowemi swemi. Poimany o to z niem / był Spalony *Lutoldecy w*  
z swemi, oprócz Córki tego leższe młodzieuchney. Lecz je i tą tegoż sie po- *Szkocy paeni.*  
karmu iela / w roku dwunastym żywo wzięmi załopana przy wielkim ludzi  
tłumie / Etożem mówiła : Co mie o to karzecie ? samabyście to czynili / gdy-  
byście Postowali miesa ludzkiego / tak smaczne. Lecz nam Batołikom ie-  
śli taki pokarm smakuje / dōśc nam na Ciele Chrystusowym w Najswieższym  
Sakramencie.

Rok Pański 1464. Pięta II. 6.  
Fryderyka 25.

**N**Wolało na Turków chciał nastąpić Papież. Naprzód płocem albo listem  
płecnym i długim do Mahomety pisanym/ w którym mu i Wiara  
Chrześcijańska zalecał; i moc wojsk Chrześcijańskich/ które mu się znać dały  
przekładał i Wiara Święta: nad to zbierał tam fałszywe sekty Mahometowskie/  
iako to/ że Bóg jest przegrany grzechowi/ że złe rzeczy są od święcia i przy-  
padku/ że Amolowie są z ognia/ że dusza ludzka jest czysta Boga z mare-  
ry uczyniona/ a niebo z dymu: że ich sekta wieloznstwo pozwala i rozwo-  
dy: także niektóre białnie z Alkoranu w śmiech podaje: a list ten koncząc  
mowi: Jeśli mojej rady nie usłuchasz/ zginie iako dym chwata twota. A  
że Mahomet na ten list nie dbał/ Papież Posły rozestął do Chrześcian/ na-  
woyne Święty ich przysyłał. Ale Niemcom podatki pieniężne na  
te wojny nie przyjemne były: a Philip Burgundyzyl obiernicy o tey wy-  
prawie nie dotrzymali/ choć go Pius zachęcał Arola Węgierskiego świe-  
ściem/ który tego roku odebrał Turkom Bosnia i Zamek Jajz/ i miał  
dwadzieścia i siedm. Wiele jednak Chrześcian się ziachało do Ankony  
konstanskiego portu/ gdzie też Papież przez swych Posłom dostawać kazał gale-  
rę przeprawienie wojska. Ze jednak wiele ich rozumiał/ że ich miał Pa-

1.  
Pápiež miera  
Kátolická záieca  
Mahom. tom.

2.  
Bosnia Turkom  
celebrat Kro Wę-  
gierski.

3.  
Do Anfony się  
ziedzja wojsko  
Chrześcianskie.



4.  
Papież uzdra-  
wia Nysę: Pan-  
na Lorecka.

5.  
Papież się do wo-  
jaka pod Ankonę  
udał.

6.  
Śmierć Piusa Pa-  
piusza.

7.  
Jego nagrobek.

Śmierć - swię-  
przepowiedział.

Jego sentencje.

pięć podejmować; a on wolał takich; którzy do roku swym nakładem mogli  
wiesć te wojny; dla tego w nadziei oszukani; w Ankonie rzeczy swe poprze-  
dawili do domu się niekiedy wrócili. W tym Papież zachorzał; a że  
mu lekarze radzili to kontęgnie; ziachał do łazien Petryolańskich; a słub u-  
czyniwszy do Najsświętszej Panny Loreckiej i Kielich tam słoty ofiarowawszy  
za swoje zdrowie; ozdrowiał; a słysząc jako Podjebradius Arol Czeski powa-  
ga Papieża gardząc; trapił Arolikow; pozwał go przed sobą Stolicę  
Rzymską; aby się stawiał za dni sto ośmdziesiąt; a Arolowi Węgierskie-  
mu Arolikow Czeskich zalecił; aby ich bronił przeciwko temu wilkowi; nie  
dbać na powinowactwo; gdyż nie godna; aby temu wiary dochował; Kto-  
ry też Bogu i Kościołowi nie chowa. Potym się z niekiedy Aardynali  
i Biskup wybrał ku Ankonie Pius na Święto wojny; gdzie słysząc; że Tur-  
cy nie daleko od Raguzy byli i Raguzanom grozili; że ich mieli dobywać; te-  
sliby galei na wojnę gotowych nie opuścili; i dani co rok nie dawali;  
wyprawił tam swoje gwardy z prowiantem; a sam się na obronę Raguzy wy-  
bierał; a że iuz Egoz Weneckie ze dwunastu galer przyjeżdżał; kazał też  
swym galerom mu zaiść; a Aardynalom; a sam z ożna na schodzące się wza-  
sem patrzył. Ale znowu zachorzał; i gorączka z ciężkim w stawach bo-  
leniem gore brła; zwołał w gorącz wielkie w Lipcu i Sierpniu; Ktora  
go doznała. Przed śmiercią Aardynali napominał; aby w tej wyprawie  
terwili i pientedzy czterdziestu tysięcy szermowych złotych z podatków Aro-  
lowi Węgierskiemu prześlali. Potym ich przeprosząc mowił: *Valete jam;*  
*pax DEI & celestis gratia sit vobiscum;* na co oni i okolo stolicy zaplaćali.  
A lubo iuz był wiał Święte Sakramenty; lednak kazał mieć jeszcze Miso  
przed sobą o Najsświętszej Pannie; aby na niej znowu mógł komuniko-  
wać. Widząc się zaś bliskim końca; skinął okiem na Aardynala Papienkie-  
go; Ktoremu iuz ledwie mowić rzekł: *Ora pro me, fili, peccator enim sum;* i  
wyprawy te przezeń drugim zalecając przydał: *Ve vobis si opus DEI defuerit;*  
A do Arucyfra; Który miał przed oczyma; mowił: *Miserere mei DEVS;* &  
*tu, Virgo misericors, servum deficientem ne deseras;* Panie zmiłuj się; i ty mi-  
łosierna Panno nie teraz nie opuśćaj; *per misericordiam Filij suscipe ani-*  
*mam excedentem;* przyjmij dusze moje; o co cie proszę przez miłosierdzie  
Syna twego; naostatek mile w Bogu zasnol w tak zacnych zamysłach o  
Chrześcijaństwie; i znowiwszy przedtem *Symbolum Athanasii.* Pochowa-  
ny w Rzymie; czego sam chciał; przy ołtarzu Słowy S. Jędrzeja Apo-  
stola. Biskup Interamneński piękny mu nagrobek napisał ten: *Esse in hoc tu-*  
*mulo Pium II ne crede; Pius petivit astrat; terris gloria nominis vagatur; pra-*  
*terquam ossa, nil reliquit urna.* To jest; Niemaś w tym grobie Piusa; ale w Nie-  
bie; na Ziemi sławę tego; w trumnie tylko kości. Tenże Biskup; to jest  
*Ioannes Antonius Campanus* miał oracyę o tego Synu i śmierci. Śmierć sobie  
opowiedział tym wierszem: *In Turcas bellum dum parat, occubuit.* I z Rzy-  
mu wylezdzając; ku murcom się obrociwszy; *Vale Roma, amplius me vivum*  
*non visura;* Żegnam cię; Rzymie; żywym mnie więcej nie obaczysz. Wdziem  
zawsz śmierci tego; w ketruryi leden *Cenobita* widział zacnego Kapłana  
w Koronie trojańskiej do Nieba wstepującego. I sam też na wojnę się wy-  
prawiając; gdy mu drudzy zdrowie i podeście lata zarzućali; rzekł: *Patebit*  
*in Calum aditus, si Romam non dabitur.* Będzie przystęp wolny do Nieba;  
jesli do Rzymu więcej nie będzie. Za żywota często się spowiadał; i komu-  
nikował; czytaniem i pisanem długo się wiec i w noc bawił; Księgi mu  
nad drogę kamienie milsze były. Mawiał iż ludzkom pospolitym nauka  
stanie za srebro; słachetnym za złoto; wielkim Panom za drogocne perły i ka-  
mien. Mawiał i to; że śmierć dobrym skodka; złym ciężka; i że cnory  
Duchownych bogactwo; występli ubożo; i że bez cnory nie maś gruntownego  
wesoła. Nad to mawiał; że Biskup nie mody jest ni twój osiele; a Mniach  
biegun; jest niewolnikiem szartowskim. Po śmierci tego; Papienkie galery  
zlecone Kiozeć Weneckiemu; Ktore miał oddać; tesliby następcą na Papie-  
stwo chciał sam na Turki iść; jako Pius.

ziachali

ziachali się potym Aardynali na obieranie nowego Papieża; i na wa-  
tykanie miejsce na to obrany; niektóre prawa spisał; na Ktore każdy; ie-  
sliby był obrany; przysięgi; to jest; że miał pojecha wyprawę na Turki Kongo Papieża Pa-  
piusza; i dochod z balunu Tolsenkiego na te wojny łożyć; że za trzy lata miał  
nakazać *Concilium* powszechne na zachęcenie Panow przeciw Turkom; że nie  
miał Kościelnych dobre oddać; nowych cel nakazywać; że miał obyczaje Cu-  
rialium naprawić; żeby nie było więcej nad dwudziestu czterech Aardyna-  
low; i żadnego przed trzydziestu lat nim nie czynił. Gdy tedy na Słecy-  
zastędi; a było ich dwadzieścia; Piotr Barbus Wenecki Aardynal Swięte-  
go Marka miał dwanaście wot; a że mu dwu nie dostawało; aby były  
dwie części ich; wnet czterech Aardynalow wotą mu swoje dali; i tak zara-  
mianowany od Bessaryona Aardynala Papieżem; nazwany Pawłem wto-  
rym. Chciał się nazwać *Formisus*; jako przedtem ieden Papież; w Ktorego  
się niewinności Kochał; o niego czytać; ale żeby swojej urodzie tego tytułu  
nie dawał; zaniechał go; i jako i Markiem się zwać chcąc; nie uczynił tego;  
żeby jako Wenecki nie zdał się tak Oczyszczenie przychylnym. Powiadano; że  
gdy chory udał się był do Swiętego Domku Loretańskiego; tam w modli-  
twie drzymającemu obiecała Najsświętsza Panna i zdrowie i Papieństwo; dla  
tego zaraż kazał Kościołowi obwiesć ten Domek; Który też całe wystawił; i  
potym nadal odpustami; i od iurisdikcyi Biskupa Recynetńskiego wysłał;  
pod opiekę Stolicę go przyjmując. Potym owe prawa przed Słecy-  
poprzesione a od Aardynalow uchwalone zniósł; i przywiódł na to Bar-  
dynalow; aby to podpisali; bo niektóre słubu i przysięgi przestrzegać chę-  
li; a że Bessaryon Ałcencki Aardynal niechciał podpisać; od niego zarczy-  
many był; i Kława mu pogroził; tesliby nie podpisał; i tak wszyscy z zalem  
podpisali oprócz Jana Aardynala Biskupa Portuńskiego. Powodem do  
zntesienia tego slubu byli Papieżowi dwaj Biskupi; Stefan Medyolański;  
i Teodor Tarwizyński; Ktorezy mu rdzawali; tak nie przystało; aby tak obie-  
taicy Aardynalowie podwładze Papienkie; nieco uymowali; i oni cześnili;  
a w rzeczy chciało się tym Biskupom Aardynalstw; Ktoregoby lednak byli  
nie dostali według liczby owej Aardynalow poprzysiężonej. Ale Bostie  
skaranie oba uguli; bo Biskup Medyolański i Aardynalstwa nie dostał;  
rugowany ode dworu; a drugi dostał; Aardynalem; ale w chorobie wpadł;  
by uznał swoj grzech; dla Ktorego godność ani zajął. Tenże Papież  
wprowadził i obiadził przy Kościele Laterańskim *Canonicos Regulares* Augu-  
stynianow; odbiwszy to święckim; a Senat i lud Rzymski przysięge uczynił;  
że nie miał dopuścić; ich wyrzucac; albo święckich przywracać. Ze lednak  
miał wola świąteczną Papież wyprawy na Turki; w rozmowie z Postami od  
Arolow i Panow inshy urządzono; aby na te wojny Święto oprocz Papi-  
skich sta tysięcy szermowych złotych dał Ferdynand Arol ośmdziesiąt tysięcy;  
Wenecki sto tysięcy; Kioze Medyolańskie siedmdziesiąt tysięcy; Floren-  
cykowie pięćdziesiąt tysięcy; Kioze Murynskie dwadzieścia tysięcy; Mian-  
tuńskie ze. Polski Arol że miał wojnę z Prusami; nie mógł się do Ziemi  
Świętej udać; lednak z Polski Woluntaryuszow na wojnę Świętą popi-  
sało się dwanaście tysięcy. Niemcy też chętnie się i gromadnie na te woj-  
ne zbierali; i niektóre bez ożez i prowiantu; takoby tam mieli wytręko o-  
panować. Przez sen im Kioze przysięg radzono; i Kiozami się naznaczonych  
na ciele i sukniach widzieli. Poszedł do Weneckom przeciw Tur-  
kom; bo ich wypędzili z Peloponezu; także Rhodyjskie żołnierstwo napadł;  
by z swymi galerami na Turckie; zbili te; i Mahometę tak przestraszyli;  
i przez Postą o pokoy prosił; Który sam był przetrwał. Napadli też Rho-  
dien na nawy Weneckie; na Ktoreych mieli Saracenow; zaciwali te i Sara-  
cenow wzięli; dla czego też Soldan Egipski wshyckich Aupcow Weneckich  
w Syryi wzięł i gnebił; Wenecki tedy wyprawił czterdziestą galer na  
Rhodynsow; groząc im; tesliby Saracenow nie wydali; ale się lachno zgo-  
dzili; żeby Turkom z niezgody ich serce nie urosło. Gdy zaś Cypr in-  
sule chciał opanować Soldan Egipski; Jakuba Arola Cypryjskiego chciał

złagadzić;

8.  
Obieranie nowego  
Papieża Pa-  
piusza Kto-  
rego.

9.  
Papież Prawa od  
Kardynalow uczy-  
nione na Papieża  
chciał z namowy  
dnu.

10.  
dla czego?

11.  
Kanonicy Regula-  
res przy Latera-  
nie.

12.  
na Turcką woj-  
nę kontybuć.

13.  
Wenecki i Rhodien-  
ses Turkom eg-  
scy.



13. Krol Cypryski Saceronow bise.

14. B. Málgorzata Sabauda umiera.

15. Euerfus Tyrán.

zgładzić; ale ten przybrałszy do siebie Francuzow/ nie spodzianie Saracenow pozabijał/ procz tych/ ktorzy byli w Samanguscie/ ktorzy też był tenże Jakub opánował/ i Genuenzykom wydarł. Chciał się tego zemścić Soltan/ ale wielkimi podarunkami go Jakub ablagal/ i daniny przyczynieniem.

Na ten rok przypadał szesliwa śmierć B. Málgorzaty Kieźney Sabaudy/ która od Świętego Wincentego Ferraryusza zachęcona do wzyrady/ roztosy i do włościennicy pokrety świętym stroiem/ po śmierci męża/ w Belgradzie fundowawszy Alastor Świętey Młagdaleny/ i trzecio Regule Świętego Dominika przyleła. Tam w enotach się świeżąc/ gdy od podarney bydz uwolniona chciała/ Najświętszą Panną tę rzekła/ iż to tę pole/ na którym do śmierci woiować/ i to cierpieć miała. Chrystus Pan też iż do cierpliwości zapalił/ pokazawszy się tej ze trzema włoźniami/ na których napisano te słowa/ Calumnia, infirmitates, persecutiones; a gdy tę kazal z tych włożeń obracć sobie ktora/ ona się na wolo Chrystusowe zdała/ ktora i przeciwo wszystkim przeciwnościom umocnił. Gdy umierała/ procesyja do Klastora widziána z pochodniami zapalonemi/ lub Aniolow/ lub Świętych Bożych.

Umiał tegoż roku tyran wielki Euerfus Pan w Angwillaryi/ która się też rąda do Kościoła Rzymskiego wrocila. Ten rozboite po drogiach/ zaboystwa/ zdzierstwa i zbrodnie inne czynił/ i na Papieżow Eilka Konturacye/ i Piusowi wtoremu iuz był truciżne nagotował. Bazał robić swoim i w Niedziela mawiać ze to dies Dominicus, dzień Pański/ dla tego w en pańs szczyzny się upominac godzi. Nastąpił po nim synowie nie lepsi/ ale od woyska Papieskiego ze wszytkiego wyzuci.

### Rok Pański 1465. Pawła II. 1. Fryderyka III. 26.

1. Rada o wojnie Turckey nie skuteczna.

2. Mahomet rade wojny na Wlochy Ferdynandowi.

3. Szlanderbeg znowu bise Turckey woyska.

Znowu się Papież z Posłami od Panow Wloskich/ naradzał o wojnie Turckey/ od których chciał pieniężny sukkurs wyciągnac dla Arola Węgierskiego na starcie Turckow/ sposobnego. Sam Papież co rok podgłaszał wojny obiecał dawać sto tysięcy czerwonych złotych/ i Posel Arola Ferdynanda szesćdziesiąt tysięcy/ Wenecki pięćdziesiąt tysięcy/ Medyolański dwa tysiące i trzydzieć/ pieśet Piechory/ Florenczyk tysiąc i trzydzieć/ pieśet Piechory co rok/ albo w pieniadzach dwadzieścia i pięć tysięcy/ i edną tą Kondycy Medyolańczyk/ Wenecki/ Florenczyk to obiecowali/ i esliby podatki owe na Duchownych/ na świeckich i żydy wlozone odpuszczono; a Ferdynand zaś chciał/ aby dla tego czynsze nalezyte Kościołowi/ były mu odpuszczone; i tak wiecy się domagali/ niż obiecowali z zalem Papieskim.

W tym Mahomet/ aby Wlochy od pomocy Grekom odstraszył/ Ferdynandowi Arolowi Neapolitańskiemu ofiarował swoje pomoc na Wloskie całe Państwo; a i esliby wojne podniost przeciw Panom Wloskim/ co rok mu obiecał osmdziesiąt tysięcy czerwonych złotych. Nie ufał ci mu Ferdynand/ i edną na postrach Papieżowi to oznaymiał; a Papież mu odradzał przyiażń tak szkodliwa i zdradliwa z nieprzyjacielem wszytkiego Chrześciaństwa. Arol/ lub temu dał pokoy Ferdynand/ nalegal u Papieża o umnteybenie czynszu Kościelnego/ który miał dawać; i miastą Papieskie w Krolestwie Neapolitańskim odbierał. Strony czynszow umnteybenia przyzyne dawał/ że pomógł Papieżowi przeciw synom Ewerfa Romefom Angwillaryi; lub on te pomoc dał/ mierzac się na tych Romefach/ i z przeciwo niemu stali przy Andegawenskiej; a nie pomniał/ tak mu Kościol przeciw Andegawenskom pomógł strony Krolestwa; przeto też Papież na tego prośbe nie uczynił/ ani czynszu ulżył.

Gdy zaś Mahomet usłyszał/ że się rozwinelo woysko Chrześciańskie za Piusa zgromadzone/ udał się do Macedonii na Szlanderbega; ale mu znowu Szlanderbeg zbil dziesięć tysięcy woyska/ tak iż Wodź Turcki uciekać musiał z ostatkiem. Posłał potem w osmdziesiąt tysięcy inzego Basse

Balab

Balabana Ba dere/ który też był na mur Konstantynopolu wloczył napyrwey przy tego dobyciu; ale Szlanderbeg i tego staci/ i Japuga drugiego Basse na pomoc przychodzącego wloznia przebil/ i głowe mu uciol/ sym przestraszeni Turcy/ wrosypke drudzy posili/ a inszych trupem leglo dwadzieścia i cztery tysiecy. Balosny na to Mahomet/ dwu Janczarow naprawił/ aby wrzłomo Wiare Chrześciańska u niego przyleli/ a żeby go zdradliwie zabili. Ale gdy u niego byli okrzęzi i między żołnierze tego polęzeni/ w poswarke z sobą te zdrade sobie sadawali/ zaczym na garle Karani byli. Musiał tedy Mahomet ławnie na Szlanderbega nastąpić/ i siedł nań we dwakroć sto tysięcy woyska. Szlanderbeg zamki poteznie opatrzył/ tak iż gdy Arol oblegił Mahomet/ wrocic się musiał sam do Carogrodu/ Balabana tam zostawiając naprzod ze dwudziesto i trzema tysiecy woyska/ a potem mu przydał siedmiu Baszow/ każdego z siedmiu tysięcy Turckow; a sam gdy się wracał/ ludzi Szlanderbegowych/ co ich otezem nie mogli zwyciężyć/ obietnicami uymował/ i zabil ich około osmi tysięcy dziesięć i niewast. W tym Szlanderbeg po krytomu się wybrał do Papieża o pomoc/ który go mile przyjął/ i dał mu wiele złota na woysko/ ktore on zebrałszy z Illiryku i Dalmacyi/ z Epiru i Macedonii/ tak zastrążył Turckie oblezenie Arol opuszcili/ Balabana Apostate zabiwszy. Śacił się na to Mahomet/ i znowu na wiosne woysko gotował.

W Carogrodzie od Turckow zabity B. Andzey de Chio, po apostazy/ znowu Mahometu wzyradywsi/ a Chrześcianem znowu zostawsi. Chcieli go uiać złotem/ sebrem/ szatami i sprzetem bogatym/ ale on tym gardził. Mlekał go potem chcieli do Mahometskiej sekty zniewolic/ ale on do palu zabity. przymuszany i katowany tylko wołał: Mleko przeczyszczone dopomóż mi. Wiedząc tego mestwo w katowniach Trapezuntczyk ieden/ pozol go chwalić: O tak to szesliwy Chrześcianin! o tak błogosławiona wyspa Chios/ która go zrodziła! o tak rodziną tego szesliwa/ która go na świat wydała! o gdybym i ja z nim za Chrystusa cierpiał! Kilka dni meki mu ponawiali/ a na noc masztami i roznie lekowali/ choc go i to lasto na swoje strone namowię; az nie nie wskorawsi/ syie mu ucieli. Śanieione ciało tego do Galary od Chrześcian i Turckow/ których oborga było na sto tysięcy/ i w Kościele Najświętszey Panny pochowane nieskazone.

W Hispānii Krolestwie Kastellāńskim wojna domowa urosła z tego/ że Joānna i edynaczka Henrykowa poślą za Arolewicą Luzytāńskieg/ i przeto wnosila Krolestwo Kastellāńskie do Luzytānii. Panowie tedy Kastellāńscy udawali Joānne/ że była zlego losu/ i Alfonsa Brata Henrykowego w iedenastu lat będącego dziećciem Krolestwa ogłosili/ a Henrykowi odioi Krolestwo/ i Arolone mu na theatrum zezucić smieli; co uczynili na przedmieściu w Awile/ gdzie na theatrum statue Henryka po Krolewstwu ubrano/ po wymtemieniu tego zbrodni na Krolestwie popełnionych/ z ożdob Krolewskich zwleczono i zruciono/ a Alfons Brat Arolewski za Arola przywitany/ o czym pisze Mariana. Duchowni też byli rozdzieleni; bo niektorzy na Kazaniu nauczali/ iż Arol z godności nie może być zrucony tylko dla heretyz; a drudzy przeciwnie twierdzili.

Henryk też Arol Angielski będąc iuz wyzuty z Krolestwa/ wsiadł do Anglii ze Szkoeci i cos nowego zamyslać/ poznany/ i do Bawardu przywiedziony/ na posmiedze/ zwlozany po ulicach obwiedziony/ tak że trzykroć około subienice/ dany jest do wleżenia. W taku się hanbe wdał/ gdy słuchając politykow niechciał się na Turcki udać/ aby Chrześciański Ertwi się przepuszcilo.

We Francyi wojna Panow się wsielana Arola Ludwika i dla wielkich podarkow/ i że sam panował nie według praw/ od rady ich odrzucał; że podłych wynosił/ i Panom chciał zrownac; że wolności ich uymował/ umawiali się o to naprzod z Krolew przez Biskupa Kwadrygarusa/ ktorego Arol ledwie nie wygnal i zrucil. Rozkoss tedy podnieiony od Panow/ i bitwa z Arolem stoczona pod Letherykiem/ gdzie Arol był w niebe-

Alm m

spiegęna

4. B. Izdrzey de Chio od Turkow zabity.

5. Wojna i spor o Krolestwo Kastellāńskie.

6. Henryk pokrolemie. Braczym wysiadny.

7. Bunt na Krola Francuskiego.



spieczęstwie/ a Barol Burgundus heret buntownikom rąniony. Gdy por-  
wym pod Paryżem stanoło wojsko rokošanow/ Sforca Kioze Medyolań-  
skie rądził Arolowi/ aby Panom pozwolił czego chcieli/ i aby ich od siebie  
rozetwał/ a rozłożonych łancich mogli zwoiować: i tak Arol uczynił.

8.  
Leodierski ro-  
zrach o Biskupa.

Leodyenscykowie nie radzi mieli za Biskupa Borboniusza/ Eto-  
rego strony bronil Barol syn Philipa Kioze Burgundyonow. Gdy sie  
to do Rzymu doniosło/ Papież za Borboniuszem do Leodyensow wskazał:  
ale oni na to nie dbali/ wojnę podnieśli przeciw tego Sautorowi Barolo-  
wi Burgundyskiemu. W prawdzie w Brugiu za zwycięstwo i zdrowie te-  
go processya była nie zwyciężyna ze Arwta Chrystusowa/ Który tam zwycięż  
processyi tylko trzeciego dnia miał w dzień Należenia Brzyża Świętego  
zachowują: gdy lednak wleść przyszła do Sburonow o zabitym Barolu i  
z radości/ a oraz z nienawisći ku Burgundom/ statue Barola/ tego strofem o-  
zdobiona na subienicy przybili/ wołać: Ecce Filium proditorem! oto Syn  
zdrayca! oto tak go Arol dał obiesić! ale i na Philipa tego Rodzicai Matkę  
zelrywie gadał. Obrażony tym Barol/ palil im w sytko i zabitał: tak da-  
lece Leodyensom i ich pomocnikom (miedzy Etozem był Arol Francuski)  
przykry/ że o pokoy prosić musieli.

9.  
Od Podiebrad-  
sa Czechow-  
stepnia.

Na Jerzego Podiebradyusza Czeskiego Arola sąd odwołał Papież za  
przyczyna Cesarzka: ale on znouu dał sodu przyczynę. Był miedzy Pany  
Czeskimi linko dobry Arolik: tego gdy w mieście Zaratcie oblegi. Arol  
tenże/ on sie do Rzymu wymknął dla pomocy sobie i Arolikom. Papież  
Cesarza prosił/ aby im pomógł przeciw Arolowi: a na te klamw wydał/  
Który Zarat obległ. Widząc Arol/ że sie Papież za linkiem wymusi/ list  
do Papieża pisał z podpisem zmysłonym i pieczęcią Arolikom/ gdzie sie na  
linka uskarżał i tego excesy/ dla których go oblegi. Wyprawił Posła swę-  
go tam Papież/ Etozem do niego z Arolem nie kazał przystępować/ ażby  
od Zaratu z wojskiem odstąpił. Ale Arol nie na to nie dbał/ i Zaratu do-  
był. W tym nie mogąc od niego znieść krzywd Pánowie Czescy Arolicy/  
nan sie sprzysięgli/ i od niego odstąpili/ a do Papieża pisałi/ aby Arola  
przed swoy sąd przypozwał. Za tym tedy odstąpieniem Pánów od Arola/  
dzien na sąd naznaczony Arolowi/ aby sie stawil przed Stolicę Rzymską.

### Rok Pański 1466. Pawła II. 2. Fryderyka 27.

1.  
Ostatnia wygra-  
na Szänderber-  
gową.

Z Nowu Mahomet sie z wielką potęgą oburzył na Szänderbega/ i po-  
wiele swych Kiełkch go pokonał/ i z Macedonij wyrul. Przez lat dwa-  
dziesiąt był meżnie Szänderbeg Turkow/ i nawet iuż smiertelnie choru-  
jąc/ gdy usłyszał/ iż Ahmátes Basha w pietnastu tysiecy łazdy wpadł w  
Skodrenski powiat/ kazał nan swemu wojsku uderzyć/ i tak strąsny samym  
imieniem Turki rozproszył/ i z Wodzem swym uciekł.

2.  
Umiera nabożnie  
Szänderbeg.

Potym zaś Szänderbeg teży nocy Sakramenty Swiete przyjął/ Bogu sie ustawi-  
cnie polecając/ mając lat sześćdziesiąt i trzy/ a panowania swe<sup>o</sup> roku dwudzie-  
ste<sup>o</sup> czwarte<sup>o</sup> umarł/ w Lisie pochowany w Kościele Swiete<sup>o</sup> Mikolaja. A-  
murat go nazwał Alexandrem: a Kon też tego tak zdsiegal po tego smierci/  
że nikogo nie zniosł na sobie/ takó też Bucephal Alexandrow. Czesć Pán-  
stwa tego Weneci opánowali. Arole i Epłr Turcy wzięli/ a z rąmrod-  
ku Dalmacyi sie udali. We Włoszech też wielki wojownik umarł Stán-  
cisk Sforca Kioze Medyolańskie/ Etozego Kiestwa/ takó i Liguryi i Aor-  
ski rycerstwiem swemi dzielami potomkom dostał. W tym nie chwalebny/  
że napominania Piusa Papieża na wojnę Swieto nie usłuchał/ i pretko po-  
tym zginął nagłe i bez Sakramentow/ iawny sie na koncu rokošanego życia.

3.  
Eprium Turcy  
wzięli.

Nastąpił po nim na toż Kiestwo Syn tego Jan Galeacyusz odrodek od Oy-  
ca/ pýsny i na swoich zły/ Których od siebie oddalał: takomý na złoto/ Eto-  
od Duchownych wyciągał niby pożyczanym sposobem na nie oddając: i od  
Bardynalow/ Który w tego Pánstwie swe dochody mieli/ podatki wycierał:

4.  
Sforca umiera-  
Syn jego zły.

Papież zaś przytłumił wyniosłość Arcybiskupow Benewentkich/ Eto-  
rzy wzięli byli we zwyciężay/ z swojej tylko woli używać mitry ze trzema Ko-  
ronami nakładać Papieskie/ i przed sobą też kazał Nayswieższy Sakra-  
ment nosić. Mikolay był Arcybiskupem tego czasu/ Etozem i następcom  
tego Papież zakazał. Sam zaś Paweł infule swoje Papiesko nowo spra-  
wił i drogiemi kamieniami ozdobił/ w Których sie barzo Kochał/ i rad ich do-  
stawiał: kosztowała ta infula sto i dwadzieścia tysiecy czerwonych złotych.  
Nad to Rzymskich Curiales poprawił/ i świętokupstwa im zabronił: dwor-  
tego miał ludzi zacnych i bogobojnych. Zniósł też Ordinem Abbreviatorum  
dla złych zwyciężay/ w Którym byli Juristowie/ Arasomowcy i Póderowie/  
Który swę powinności nie dość czyniac/ zysku tylko patrzałi nieślusznego.  
Był w nim i Platina, Który utraciłszy ten urząd i zyski/ rozgniewany pisał  
list do Papieża/ smiejąc mu grozić/ że miał z infem Arolow i Panow po-  
budzić/ aby Concilium nakazali/ na Którymby sie miał sprawić/ czemu ich i te-  
go Apostolskiego urzędu złożył/ za co dany do więzienia/ lub z niego w Eto-  
ce wyproszony.

Do Polski Paweł Papież wysłał Rudolfa Biskupa Ławentyńskiego/ na-  
sledniane pokoiu miedzy Arolem i Brzyżakami. Co gdy Arolowi przelo-  
żył iuż w rekł mającemu zwycięstwo/ znalazł Skonnego do pokoiu/ był w do-  
bre kondycye. I stanął w te szesliwie w Toruniu: to test/ żeby Arol Pol-  
ski trzymał Chelminskoziemie i Michalowsko i Pomerania cala/ Malbork/  
Szum/ Belinge/ Chrysburg/ Netynge/ Peninsule/ i inne miasta: nad to/  
aby Chelminski Arociol/ Który przez dwiescie lat od Polskich Kosciołow od/  
dzielony do Rygijskiego był przyłączony/ pod urząd Arcybiskupa Gnieźnijskie-  
go przyszedł: a zaś Magister Brzyżacki aby Prusy inne trzymał pod zwierz-  
chnością nad niemi najwyższą Arola Polskiego/ Etozem też każdy z nich  
ma przysięgę oddawać. Było i inszych wiele kondycy/ po Których potwier-  
dzenie do Papieża Arol i Brzyżacy Posłow wyprawili. Tak Rudolf Bi-  
skup szesliwie rzec i poselstwo odprawił: to mu też Weronika Ministka  
Swiatobliwa we Wrocławiu przepowiedziała/ Która widziała przed tro-  
nem Boskim miecz ostrzy od niego przelamany/ to test/ że miał wojnę Pru-  
skiey Konter uczynić.

Na Jerzego Podiebradyusza w Czechach Erolutacego naznaczył był Pa-  
pież dzień sodu/ na Który gdy sie on nie stawil przez nikogo przed Stolicą  
Apostolską/ roznych sposobow używszy Papież na odwołanie tego od here-  
zy/ naostatek z Bardynalmi i innemi Biskupami dekretem nan wydał/ gdzie go-  
tako heretyka/ Erywoprzysiężce/ Arolikom nieprzyjaćielu głównego i piez.  
Wiary Swietey/ z Krolestwa złożył sie nabytego/ a gorzej sprawowanego/ i  
wsytek od tego posłuszeństwa i przysięgi uwolnił: nad to za nieposobnie-  
go albo inhabilem do wszelkiej godności z potomkami deklarował go iawnie  
w Arocie Swietego Piotra. Tegoż czasu on Rokizana heretyarcha  
Czeski oniemiał/ słusnie na teżyku skarany/ Którym tak heretyka pomnazał i  
trzymał. Wiek że do Bazimierza Arola Polskiego dziesięćdziesiąt haje-  
dalo Krolestwo Czeskie po Elzbiecie Zonie/ Która była Arola Czeskiego cor-  
ka/ a siostra Władysława Arola Czeskiego: Rudolf Posel Papieski barzo  
Bazimierza namawiał/ aby Krolestwo Czeskie przyjął/ i obiecowal mu po-  
moc Papieska tak do tego/ iako i Słoska i Łuzacyi poddanie/ byle sie odda-  
sam na Podiebradyusza/ albo Etozego z Arolewicow wyprawił/ ale Bazimierza należało.  
mierz niechciał.

Był tego czasu Amedeus IX. Kioze Sabaudyi Swiatobliwy. Na ubo-  
gich wysypał złoto i bogactwa: w czym gdy mu drudzy rozrzutność zarzu-  
cali/ odpowiedział/ iż mu ta boynosc na ubogich stanie za forrecc i Zami-  
za obrone dobre nymocniejsza. Ubogich tedy zwał swych spulchniętów  
abo Commilitones/ ich żywił/ odziewał i sobie sary zdeymuic/ z htemi mile  
przeszawał i zasiadał. Gdy był od lednego Posła spytany o psy do łowow/  
obiecal mu nazajutrz wielu pokazać: pokazał caly plac dworu swego pełny  
ubogich/ i obrusami dla nich okryte stoly/ i rozne dla nich potrawy/ i rze-  
ci



Jego łowy piękne.

Ci są moi ogarowie/ ci chacie i wysłowie/ Ktoremi niebo łowie/ i Karmie ich/ żebym sam na wieki nie łaknął. Gdy go zaś w chorobie Pánowie ciebyli/ rzekli/ iż nigdy nam nie jest bliższy Pan Bog/ i tak gdy nase ciało trapi/ i nie masz na rany duszne lepszego lekarstwa i zbawienniejszego/ nadsz bole od Boga tu przepuszczone i wycierpiane.

13.  
Pomaga censur  
kościelnych.

Fryderyk Cesarz prosił Papieża o Kanonizacya B. Leopolda Kieżeclia Austrii; Kazał tedy Papież Inkwizycy do tego nalezyta czynić. A że Zygmunt Kieże także Austrii-obo Rakuz był wyklęty od Piusa Wtorego o zniewagę Bardiynala Bazana Biskupa Brytyjskiego/ i nań także na rebelizantę Kościelnego Pánom wóyne nakazał/ a on w swym uporze trwał długo/ Fryderyk go naprawił/ i Papieżemu Posłowi do nog upadłszy/ niechciał od nich wstać/ aż Zygmuntowi uprosił odpuśczenie Kary Kościelnej/ i tak za swoy grzech załutocemu i dość czyniocemu. Taką pomogą i u Majeostatow naywyższych censur Kościelnych i Papieściey w Posłach pomagą.

14.  
B. Bartłomiej  
Cervenenski od he-  
retyków zabity.

Zabity tego roku od heretykow B. Bartłomiej Cervenenski, tade na inkwizycy przeciw heretykom. Spowiedź uczyniłszy przed Kieżem/ rzekł mu/ że go heretycy w Cewieniu zabie mieli/ i tak tam nań napadłszy/ wloczyniami na krzyż go przebili pod zachod słońca/ ale nad nim zabitym słońce drugie widziałe/ i tamże drzewo wyrosło gęście na krzyż wypuszczaące.

15.  
Theodor Lilius  
umiera Cytra Pa-  
pieśską.

Umiał w tymże roku Theodor Lilius Biskup Tarwizynski i chwalebny z niewinności/ w zietości u wszystkich/ i szczęścia w odprawowaniu poselstw. Pius wtory zwał go Cytra swola/ i go zażywał/ Kiedy Pánom miał na co zachęcić/ abo od zlego odwieść. W każdym przypadku Boga chwalił/ i w tym wola Boga uinać przyjmował. Paweł Papież nawie- dzał chorego/ i umarłego płakał.

### Rok Pański 1467. Pawła II. 3. Fryderyka 28.

1.  
Ponowiony dekret  
na Podiebrad-  
są.

Paweł Papież znowu w dzień Wierzerzy Pańskiej na Jerzego Podiebradysia przedtym Czeskiego Arola Kłotwe ponowil/ i na Syna tego Wł Ktorynadla heretyki/ i na Kollizane/ Ktory sie czynil Arcybiskupem Prażkim/ Ktory też przed niemora poradził temuż Jerzemu/ aby Błaskor Swietego Arzysa w Prażde z starbow złupil/ to on i insym Błaskorom potym uczynil. A że niektórzy z pod tego postuszeństwa byli uwolnieni/ Papież im to przez list wypisał z dekretem na niego wydanym o heretyzy i inne występk/ Ktore do Stolicy Apostolskiej należa. Drugim listem przysłał i ligi z nim od Arolow uczynione Kaskwał abo poznosił/ i wszystkim zakazał z nim spolkowania. Fryderyk Cesarz lub sad o heretyzy Papieżowi nalezyty przyznawał/ lednak twierdził/ że Krolestwo Czeskie nalezde do Cesarstwa/ nie ma byż nikomu od Papieża dane/ bo nie radby był miał na Państwie Czeskim Arola Polskiego. Ale na nie i Pánowie Czescy Bazimierz wzywali abo syna tego/ żeby sie Krolestwo heretykowi nie dostało/ lez go był sobie uiał Podiebradyś na pomoc/ obiecując mu po śmierci abo synom tego Krolestwo. Jednak Rudolf Posel Papieśki znowu go imieniem Papieśkim na Krolestwo Czeskie namawiał/ i żeby przysłał z Podiebradyśem nie miał/ ani go miał za Arola po dekrete i wykleciu tego od Stolicy Apostolskiej/ po- koy też z Arzysakami to Kondycy potwierdzał Papież/ iesli by wóyne Cze- skie Bazimierz przysłał. Nie wsmał to było Arolowi i Polakom/ że po- koy z takimi trudnościami uczyniony od tej Kondycy był zawieszony/ prze- to Arol nakazał zjazd Pánom do Brakowa na porade. A że ich sie niewie- le ziaćhalo/ dziekowano tylko Papieżowi za ofiarowanie Krolestwa Czeskie- go/ przydać/ że go Arol dla niebytności wielu Senatorow/ Ktorych w tym zdania iesze nie wyrozumiał/ nie przyjmował/ na drugi zjazd abo Seym to odkładając/ a obeciał wóyne między Czechami uspokoić. Wy- stął Arol Bazimierz na to do Czech Stanistawa Otkoroga Woiwode Ra-  
listkiego/

2.  
Krola Polskiego  
abo Krolewicę  
na Krolestwo Cze-  
skie wzywając.

listkiego/ Jana Dembinskiego Podskarbiego i Staroste Brakowskiego/ Ja- na Długosza Banonika Brakowskiego. Ale Czechowie niechcieli Bazimie- rza mieć za Medyatora i arbitrum między soba i Podiebradyśem bez wie- dzy Papieśkiej/ rączy go Arolem mieć zyczyli.

We Włoszech nowe rozruchy u Florenczykow. Bo gdy po śmierci Bosmy Medyceusa/ Ktory Rzecz pospolitą Florentyską dłu- rzodził/ nastąpił na rzody tezye Rzeczypospolitey Syn tego Piotr/ wiele ich sie mu w tym sprzeciwio- lo/ i takoby to wolności škodził/ gdy w ledney familij rzody zostawia przez sukcesy. Lez gdy tych stron Medyceusowa wygnal/ Bartłomieja Bo- loneusa sobie za Wodzai/ i na obrone Florenczykow obrat/ i Krowawo woy- ne stoczył/ ale nie wygrat.

Paweł Papież rzecz niezwyčajną Papieżom/ w Rzymie uczynił/ bo przed swym Pałacem/ Ktory u Swietego Marka wspaniale i wielkim ko- stem wystawil/ igrzyska nieiakie Rzymianom/ i nie raz ucze publiczno wy- stawil/ i pieniądze srebrne z swym imieniem na wszytek lud rozdawał. Nie podobalo sie to drugim/ a osobliwie Bardiynalowi Papieśkiemu/ Ktory wol- nym piśmem tego nie chwalił/ i imienia tak u wiekow potomnych szukać przez nasladowanie prozności dawnych wiekow nie radził/ i tak i przez to/ że na fundamentach budynkow pieniądze z swym imieniem rzucić kazał/ Nowi tam tenże Bardiynal/ Odpusć Oryze Swiety/ nie to nie ma do pra- wdziwey chwały/ ani do Baplanckiego urzędu i zwyczajn nalezy/ i lata inne cheć prozney chwały w tobie ganieć beda. Tenże Papieśki wolnym piśmem zyczyłiem zganił i słaśnie Swielmowi Augustodunskiemu Proboszczowi/ że sie w dziewostobstwo wdawał/ co tego stanowi nie przyslało.

W tym roku w Aqwitolach zawiła sie heretyzy skarricellow/ nazwa- na Sekta de opinione, że sła od dawney heretyzy o ubostwie Chrystusowym i Apostolskim. Ci nauczał i wierzyli/ że żaden po Swietym Pietrze Papież nie był prawdziwym Namieśnikiem Chrystusowym/ Ktory Chrystusowego ubostwa nie wyrażał/ abo nie wyraża. Pan owego miasta był też heretyzy zarazony/ ten tedy z ośmiu innemi meżami/ a siedmiu niewiastami poima- ny/ i z rozkazania Papieśkiego do Rzymu przyswiedziony/ zezzywie jest skawa- ny/ bo na publicznym theatrum na placu Capitolij związanych wiedziono w papierowych mistrach/ i dekret wydany na tych Ktorzy sie iesze nie upamię- tali/ i w stroy potepionych heretykow z Krzyżem przed i za soba zasytym przybrant ciężko Karani byli.

### Rok Pański 1468. Pawła II. 4. Fryderyka 29.

W Norymberdze zjazd był Niemieckich Pánom na obrone wiary i Chre- ściństwa przeciw postronnym i domowym nieprzyjaciolom. Tam postanowiono/ aby pierwey w Niemzech rzeczy uspokoić/ niż woyska Chre- ściństwa na wóyne Swieta sie ruszą. Fryderyk tedy na pieć lat pokoy w Niemzech nakazał i zgodę/ Ktora też Ktoby rwał/ Kłotwe nań Papież wydał. A że Podiebradyśa Hussytow obronie trzeba było znieść nappierwey/ nań Arzys Swiety podniesiony i woysko zbierane. Napomniat go też Cesarz/ aby sie pozował byż słożonym z Krolestw/ Ktore do Cesarza nalezy/ ale on rozgniewany/ do Austrii z woyskiem wtargnąć kazał Synowi Wiktorynow/ Ktory zasłyshawy o Węgierskich tam posilkach/ do Morawy uciekł/ i rozproszył z wo- ale nań w drodze Arol Węgierski napadł i rozproszył tego woysko/ tak że ledwie żywo uszedł. Wiece Bazimierz Arol Polski Krolestwa Czeskie- go iesze nie przyjmował/ a tym czasem Podiebradyś Czechow uciskał/ Czechowie Katolicy o insym Arolu pomyslili/ i Macieja Arola Węgier- skiego na tron i obrone swoje przyswiali/ na co i Papież/ i Cesarz przysłali/ lub to Kondycy mu Cesarz Krolestwa pozwał/ aby/ iesli bez potomka zni- dzie/ do Austriakow Czeskie i Węgierskie Krolestwo nalezało.

Papież chcąc aby przeszkody nie było na Turckę wóyne i Podiebra-  
M m m z dyśa.

3.  
Rozruchy u Floren-  
czykow.4.  
Papież rzecz nie-  
zwyčajną czyni5.  
Sektę de opinio-  
ne Karana.1.  
Zjazd Norym-  
berski.2.  
Victorinus Syn  
Podiebradysia  
rozproszony z wo-  
jskiem.3.  
Czechowie Krola  
Węgierskiego so-  
bie obratli Krolew



4. Wódz na Turku dyużba/ nakazał pokoy we Włoszech/ i diploma abo list swoy o tym czytać ka-  
zał Kardynałowi Senenstiemu w Bosciele Ara Celi na Gromnice/ po Bi-  
skupiu ubranemu przy Posłach Pánom. Włochow wshytlich naznaczony  
Wodzem na Turku Bartłomiej Boleo/ i zold iemu na te woyny na każddy  
rok sto tysięcy czerwonych złotych/ z których Papiet miał dawać dziesięt-  
nąście tysięcy/ tyleż Arol Serdynand/ Weneć i Króże Medyolańskie i Slo-  
renczykowie po piętnastu tysiący/ Senenzykowie i Króże Murynskie po czte-  
rech tysiący/ Lucenses tysiąc. Miał i Platina oracyo zapalając na Turkow  
i do pokoyu domowego. Przysłali na to Weneć/ ale drudzy pokoy przy-  
teli/ kondycyli nie/ że Bartłomiej Boleo był za rozboyniką miłany i zdziwce/  
i tak dziwno im było/ że takiemu za tego zbrodnie nakazują dawać zold ta-  
kow/ i nad to/ że woyna ta nie tak podeszłego w leciech Wodzą potrzebowa-  
ła. Serdynanda iuz był Papiet uioł/ ale z nim trudna była sprawa/ choć mu  
zatrzymać czynię odpuszczono/ i Kardynał według tego woli uczyniony od  
Papietza.

5. Cesarz nawiadza limina Aposto-  
lorum: W tym Cesarz do Rzymu iachał na wypełnienie ślubu *ad limina Apo-  
stolorum*. Przesłał Papiet przeciw niemu Biskupow i inne Pány na przy-  
witanie/ a zaś przy i za pontem Milwium od Prezydenta Rzymskie\* z urzędem  
miejskim witany/ i od inshych Panow przed brama/ dalej od Kardynałowi/  
których pocałowaniem ich rok i twarzy uził. W mieście był prowadzo-  
ny pod złotym baldachinem Piusowym/ a pompa ta wiedzna wlokła sie do  
trzeciej godziny w noc/ przy gestych ogniach/ potem do Bosciola Swietes-  
go Piotra prowadzony/ gdzie Papietowi do pocałowania nog upadł/ a on  
go podniosłszy obłapił. Naradzał sie potem w Konsistorzu o obronie Chre-  
ściństwa i woynie przeciw Turkom i Czeskim heretykom/ i stanelo tam/  
aby listy rozesłane były do Pánom/ żeby Posłow swych do Rzymu na pewny  
dzień przysłali na radę o obronie Wiary/ stanelo i to/ aby Wenecom Tu-  
recka woyna w skarbie nadwzroclonym pozwolono dśiesięta część Ducha-  
wnych dochodow/ dwudziestą od Żydow/ trzydziestą od świeckiego stanu w  
ich Państwie. Bawił sie Cesarz w Rzymie dni siedemnaście/ Papiet mu  
darował konia białego z bogatym strojem/ i złota sate/ i podejmował go  
ze wshytka asystencyo/ i iazda/ ktorey było wtorecy niż sesćset.

6. Burgundczych nie ublagany Le-  
odysom. Leodyensom/ ktorey byli woyny podnieśli przeciw Karolowi Króżećiu  
Burgundyskiemu strony Biskupa Borbontusza/ ktorego niechcieli/ okrutnie  
sie stawil tenże Karol/ i nie dał sie ublagać ani Posłowi Papietkiemu/ ani  
Biskupowi Leodyyskiemu i urzędowi tego przepraszajdcemu/ ktorech wiezić  
i podusić kazano/ i owšem Arol Franeuski Ludwik z tym Karolem spłene-  
li sie na zgube Leodyencykow/ i tak w Niedziele wpadły ich żołnierze do  
miasta/ zabili ludzi inshych około czterdziestu tysięcy/ niewiast dwanaście  
tysięcy/ ktore powiązane/ w Moze rzekę wrzucono. A gdy sie to w mieście  
działo/ w Bosciele splewano: *Omnia qua fecisti nobis Domine/ in vero iudicio  
fecisti/ quia peccavimus tibi/ et mandatis tuis non obedivimus*: Wshytło to nam  
sprawiedliwie uczynies Panie/ żeśmy zgrzeszyli i przykazani twych nie słu-  
chali.

7. Alfonsowi smier-  
cia po prorocku  
grozi Papiet. Z Hispanij do Papietza przytachał Posłowie od przeciwnych Henry-  
kowi Arolowi Kastellańskiemu/ ale ich Papiet niechciał przypuszcic/ tesli-  
by Alfonsa Brata Arolewskiego Arolem zwali. Gdy ich zaś przypuszcil/  
ustarzal sie na Alfonsa/ i tushyl mu nie dlugi żywot dla cudzych zbrodni/ i  
było to iak proroctwo. Bo gdy Alfons miał kray zapowietrzony/ czy po-  
wierzem/ czy truciżną zginął/ a strona Henrykowa sie umocniła. Rokosza-  
nie chcieli mieć za Arolowa Isabelle Siostrę Henrykawa/ ale i ona niechciała/  
i tak Henryk Arolem dożywotnie uczyniony/ a Isabelle tylko iako dziedzic-  
zka Krolestwa tego była miłana.

8. Turckiematá  
umiera. Umiał tego roku Jan Turckiematá Kardynał Hispan nauko i cno-  
to sławny/ wiary i prawdy znaczny obrońca/ dla czego nazwany *Defensor fi-  
dei*. Oprocz ksiąg/ ktore pisał/ ozdobił klepieniem Bosciol *super Minis-  
tram*: tamże Alastor wystawil/ i Bractwo Zwiastowania Najświętszej Pán-  
ny fun-

ny fundował na wyposażenie Panien/ z których corek na dwiescie wyposaża-  
io/ i Urban ofmy umierając wshytło tam odkazał.

O Krolestwie też Czeskim obmysłając Papiet i Cesarz/ namawiali Bro-  
la Węgierskiego/ aby Krolestwo to przyjął/ i woyny na Podiebradyusza i he-  
retyki tamieczne. Ofiarował mu Papiet na woyny te pięćdziesiąt tysięcy  
czerwonych złotych/ a Cesarz cła sednoroczne z Austryi i armate. On gdy  
sie z swemi Węgrami naradzał o tym/ niektorzy mu odradzali ze dwiema wo-  
iowac/ i z Turkami/ i z Czechami/ że nie staloby sil Węgram na obudwu nie-  
przyaciolow. Ale drudzy radzili za Wiare sie przeciw heretyzi uioć/ zwla-  
szcza że sie bac było/ aby z Czech do Węgier też heretyzi nie przyszli/ potym  
wytane listy Papietkie i Cesarzkie o tym/ i tak naklonil sie Arol na przy-  
jęcie Krolestwa z woyna na heretyki/ i Czechow/ go przyslił/ gdy Arol  
mierz Arol Polski niechciał. Zeby mu zaś Arol Polski nie przeszkadzał/  
Protazego Biskupa Olomuckiego do niego w poselstwo wysłal/ o Cerkie re-  
go w Malienstwo prosiac. Ale Azimierz Arol z tym sie odezwal/ że pra-  
wa swego do Czech nie ustąpił/ tylko se do Seymu odwołał/ tesliby se kro-  
panował/ że sie tego miał upominać. Powinowactwa też z Arolem We-  
gierskim niechciał/ aby Krzywdy uczynione Polakom nagroził/ gdy Spisy  
natachal/ i Multańska ziemię/ ktora sie pod obronę Arola Polskiego była  
ucięła/ kiedy sie o nie tezy rozspierali.

Szła do nieba w tym roku B. Elzbieta Mniszka z Zakonu Serwittek.  
Przy śmierci Boga wielbiła/ za cyskosć niepokalana/ ktorey też bronila  
trapieniem ciała/ na którym też zelazny lancuch na cztery palce heroki za-  
wse nosila. To ludzie chcieli/ przez nie a Bogarodzice upraszali/ ktorey  
też to Referendarke nazywali. Nalezione tych czasow ciało B. Ja-  
kuba a Castro Serwity/ do ktorego Zakonu wstąpił syhoc w Bosciele owe-  
stowa Chrystusowe/ kó nie opuścił Oycę i Matkę/ i wshytkiego dla mte/  
nie może bydz uczniem moim. Matce tego widziatlo sie/ iakoby lilis ger-  
wona rodzila/ na znak tego cyskosci i męzenstwa. Ze Biskup Alazynski na  
dobrą Szpitalne sie targnął/ do Rzymu na sprawę wyprowadził/ i wygrał  
za Szpitalem/ ale Biskup za to na zaboycow zestal/ ktorey go zabito/ i  
przed domem pogrzebli. Tam/ choć był snieg wshedzie/ drzewo zielentalo/  
i głos tam słyszany: Dobodziecie mnie/ i tam jest Jakub a Castro. Dobyli/ i na  
woz ciało wlozyl/ paterzac/ gdzie sie z nim bydleta obroca/ alisci go do o-  
wegó Szpitala bydleta zaprowadzily/ ktorego bronil/ gdzie potem cały  
znaleziony.

Wydał tego roku Pawel Papiet dekret na tych/ ktorezyby dobra ko-  
ścielne lub ruchome kosztowne/ sposobne do zachowania/ lub nie ruchome od  
Bosciolow oddawali/ abo na alienationem bonorum Ecclesie/ zego pod kła-  
two zakazule: list ten i dekret poczyna sie: *Ambitiose*.

### Rok Pański 1469. Pawła II. 5. Fryderyka III. 30.

Turecy w Illyryku Chrescianiństwo nalezdali z tey okazy. Asembly  
Niemiec renegat w Bosnij panował: ten choc pustoszył Broacy/ ze-  
mu bronila przesłcia rzeka żołnierzem opatrzona na przeprawie/ bo tam dwa  
bracta lub niezgodni panowali/ Marcin przy rzecce/ a Stefan w dalszej  
Broacy/ Asembly Marcinowi obiecal od każdego swych konia dac po sze-  
beniku/ i zemste na tego bractie obiecal/ byle woysku tego/ ktorego miał na  
dwadziestą tysięcy/ dał wolne przez rzekę przesłcie. I dał za pieniadze.  
Gdy sie Asembly przeprawował/ Stefan tam na wzwyż postal swego gon-  
ca/ ktory poimany zmyslił poselstwo od Stefana do Asembly/ aby przepuszcil  
kratowi tego/ i przysłal na to Asembly uwiedziony obietnica podarunkow/  
iakoż to zrozumiałszy Stefan/ dary mu posłal. Arol Asembly iemu da-  
wshy pokoy/ do miasta inshogo Chrescianińskiego wpadły/ osm tysięcy tam  
ludu zabili/ a trzy tysiące wziął w niewola. A gdy w oktawie Bozego Ciała  
upcial

9. Czeskie Krole-  
stwo  
zworna  
Krol  
Węgierski.

10. Polski Krol do  
Czechsie odzyna.

11. Elzbieta Ser-  
wicka umiera.

12. Jakub a Ca-  
stro znalezione  
ciało.

13. Kłótnia na alie-  
nationem doli  
kościelnych.

1. Turcy du-  
stysa/ zokazy ni-  
egodnych braci.



chciał na lud nabożny w mieście Medelungu napadnąć; ze miasta to Stefan przebiegł / zamknęło się i bronilo; tak że Turków wielka moc z murów pobito; z ostankiem jednak wojska wracając się nieprzyjacieli nabili w przesłach ludu nad dwadzieścia tysięcy / a piętnaście tysięcy poimal. Tak z tych braci niezgody daly okazję do rąk Chryześcian Ekekt / przeprawy Turczy nowi dopuściwszy w kraj ten Chryześciański. Ale Wenetom się na Turków pościgać. Bo gdy Mikolaj Canalius podszedł pod miasto Tureckie Genum nazwane / które było na brzegu morskim; wyprawiwszy 3 galie żołnierze swe / naprzód miasta dobył / potym zamku / lub się miasto z murów bronilo; i Turków tam na obronę było dwadzieścia tysięcy; spalil potym to miasto / Korzysc wielką wzięwszy / i ludu w niewolę dwa tysiące.

2. Tęgo czasu Arol Węgierski wojsko Podiebradynusa Czechą zbil / i Syna tego Wiktoryna poimal; na którego nowinę w Rzymie dzieki Bogu i ognie tryumfalne były niecone: Morawa i Słasko się Arolowi poddało. Podiebradynus po tej klesce Posły do Bazimierza Arola Polskiego wysłał / Władysławowi Synowi tego Królestwo po sobie obiecał / i Corke swoje za niego / jednak żeby dożyłownie Podiebradynus Królestwo trzymał / a żeby go Bazimierz bronil / i Papieża mu przestędnal. Ale Senat Polskiego Królestwa nie rządził mieć sprawę z heretykiem / i przy Posłach tych tego heretyka Boscioły zamykano i obłożono interdyktem; a żeby wojnie i pomocy Polaków przeszkoda była za Podiebradynusem; Cezarz u Papieża wysłał / aby pokoy Polaków z Arzyakami nie był potwierdzony.

3. Umarł w tym roku z wielkim wysiękłym zalem Swiatobliwy Bąrdynał Jan Barwagial. Żadnego obicia i strachu nie zastywał / i sam wlościł się pod spód noś. Tenże gdy miał o Wierze dysputę w Czechach z Kościołem heretykiem; Rozkazał rzekłszy trzy słowa dalej nie mogli mówić. Dopiero Bąrdynał Barwagial począł mówić tak pięknie / iż się wiele upamiętało tym cudem.

4. Podobnego coś się stało w Polsce u Jerzego Mniszka Woiewody Sandomierskiego / u którego gdy na obiedzie było wiele Batołkow i Aryanów o Wierze rozmawiających; był tam Georgius Samboriensis Zakonnik Bąznodzieła sławny / którego gdy Woiewoda do dyskursu o wierze pobudzał / on rzekł: Nie przy biesiedzie o tym / ale niech się tutaj zjedzą Aryan na dysputę zemną. Stało się tak; i gdy ich Mniszka / rzezony Biesiadą / bez wezwania Bosciego / zaraz zastył i bluźnierstwo począł mówić ow Bąznodzieła tylko się zgnal. Spytany / czemu by to czynił? rzekł: Aż nie słyszyście / że Czarć przez niego mówi / że żebyście to wiedzieli; a to wzięwszy stule nad nim exorcysm uczynie / że zamilknie. Tak tedy on skończył exorcysm; onieśmiał Aryan z zawstyżeniem drugich.

5. Wielka się niewdzięczność pokazała ku Bosciołowi Rzymskiemu Ferdynanda Arola Neapolitańskiego / które Królestwo mu Stolica ta dała; i na nim przez lat pięć bronila; na co wydała dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych; i on sam był przysięgał bronić Boscioła Rzymskiego w każdą okazję; a on nietylko niektóre dobra tego Boscioła chciał odejmować / ale i Robertowi Malatestie pomógł na odsiecz przeciw obleżeniu Papieskiego wojska pod Aryminem. Bo gdy Zygmunt Malatesta Ociec tego umarł / który od Papieża Arymin lennym prawem trzymał; żeby się Arymin do Papieskiej Stolicy nie wrocił / gdyż nie było prawego potomka na sukcesję / bo ten Robert był złego loża; Malacchia Isotta wezwala tego Roberta / aby do Aryminu przyszedł z obroną / i nim z poradą tę rzadził.

6. Ale on żeby się nie wydał / iż chce Państwo Aryminu otrzymać / gdyby od Papieża danej sobie Komendy w Pontecursum mieście odstąpił; i tak do Papieża / i udał mu / że Arymin łatwo mu podda za to okazję / gdy go Malacchia tam wola z żołnierzami na obronę. Papież uwierzył / i w nagrodę tej przysięgi przysłał obiecał mu niektóre miasta / i na drogę tysiąc czerwonych złotych dał. Lecz on na się Arymin oparował; co gdy postzegło wojsko Papieskie / obległo Arymin; a on / że miał znowu z Ferdynandem Arolem i innymi / pości ich na odsiecz nie było / zważył / i wrzaskiem chciał podać

dać miasto Papieskiej stronie; aż dopiero gdy tego collegatu przybyli / na Papieskie wojsko uderzyli / i Papieska strona przegrała. Aroli Papież na odyskanie Aryminu zaszł Wenetow i innych; nawet i Janą Renatą Andegawenskiego Arola Syrcyli / który miał przybyć z dwadzieścia galcami.

## Rok Pański 1470. Pawła II. 6. Fryderyka 31.

Paweł Papież tego roku postanowił / i dekret o tym wydał / aby odrodziny Jubileusz nie bywał trzydziestego trzeciego roku / iako bywał; ale dwudziestego piątego / co do tychczas rewa. Do Bazimierza też Polskiego roku postanowiono Arola wysłał Aleksandra Biskupa Forolivijskiego / wymawiając się mu przez niego / że Arolowi Węgierskiemu Czeskie potwierdził Królestwo / dla zasług ku Bosciołowi przeciw Turkom i Hussytom. Rządził mu też / aby Corke Arola dał Węgierskiego / a przeciw Podiebradynusowi wojsko swe z nim złożył. Ale Bazimierz chciał raczej tego / aby jego Synowi Władysławowi Podiebradynus oddał Królestwo / a heretycy się odrzegli; przeto Papieża prosił o Królestwo Czeskie / które był tego Synom przestędnym jure successionis sam przysięgał: prosił i o potwierdzenie pokoju Pruskiego.

Turczyn przysięgał na zniszczenie Imienia Chrystusowego / i ostarzow i białochwałstwa w obrazach zgentu; po której przysiędze insuly Lesbos i Imbrum pustoszył; potym wtargnąwszy do Eubei albo Negropontu / oblażył tam miasto Chalcyde obłożone / a wyspę mostami z ziemią złożył / przez które Piechota z Grecji tam wędla / i tak po strumach potężnych dobył miasta. Wzrucił tam swoich na czterdzieści tysięcy; ale też w mieście lud w pień wysiękał / Włochow na pale wbił / Boscioły pustoszył / dzieci rylko i niewiasty w niewolę wzięte. Swalono te utracę miasta na Mikolaja Bąnalskiego / który ani miasta żołnierzem umocnił / ani mostu owego od Euryppu psował / a mógł nie trudno; za co zezucony z urzędu / do Senatu Węgierskiego związany odesłany test z Synem / a od nich do Papieża / aby go karał / iako wyprawę na Turków najwyższy rzodec; ale on się za nim testę przysięgnął.

W Geldryi wojna domowa była Arnulpha Kiozeta z Synem Adolffem. Po bitwie stoczony dał Synowi Nowiomag; ale on nie kontent / (choć go rządził i gestował Rodzic) w nocę lud sprowadził / i wybiwszy dzieć do Rodzica / wzięwszy go nie dobrze odzianego przez sześć lat więził / co mu za złe drudzy Panowie mając / nań się zbierali. A gdy ich chęć rozdzic Arol Audax / Oycu tytuł Kiozety przysłał / Synowi miasta i zamku Arola na to nie przysłał; Arol się nań wybierał; dopiero on uciekł; ale u przewozu poznany / Arolowi oddany w pojętym więzieniu sam też mu stał zostawiać. Upewniłony był od Antioła Dionysius Carthusianus o spustoszeniu Geldryi to wojno dla grzechów ludu / i że to miał obcy Pan zły opowiadanie / testliby się Geldrowie nie poprawili; o czym Arnulpha i Adolfa upominał / i do pokuty prowadził. I tak się stało; bo gdy się z Oycem Adolff zgodzić niechciał / przerzeczony Arol Kioze Burgundow poimal go / i w tym zły ten Syn użnał Boska zemstę / że gdy Gandawczykowię Arola zbiwszy / Adolfa z więzienia uwolnił / gdy już miał dziedzięte Belgow poić / pod Tornakiem test zabity.

W Anglii dziwna rzecz odmiana. Miedzy Edwardem tam Erolu i Rychardem Bomejem Wawicemskim / który tegoż Edwarda był wśadził na Królestwo / zezuciwszy z niego Henryka. Zbiły zaś Rychard / od Arola Francuskiego wojska dostawszy / i w Londynie bunt uczyniwszy / wypędził z Anglii Edwarda / a Henryka znowu na Królestwo przysłał / i wzięcia / ale potym Arol Kioze Burgundyjskie obu zwyciężył / to test / Henryka i Rycharda.

Umarł tego roku B. Paulus Miletus Kalabryczyk Zakonu Bąznodzie

1. Jubileusz co 25.

2. Półet papuski do Polski.

3. Turczyn w Eubei Chalcyde bierze.

4. Geldryi wojna na Syna z Oycem.

5. Syn wiezi Oycę / (ani potym uwolniony).

6. Co Geldryi przez Adolfa Dionez Kantuzjan.

7. Odmiana w Edwardzie i Rychardzie Anglii.

8. B. Paulus Miletus.



ow. Ten/ gdy podczas Kapituly dla zgromadzonych na nie w piwnicy wi-  
na nie było/ kazał iść tam piwnicznemu/ aż wstąpił bezgi winem napelato-  
ne znalazł; który cud modlitwom tego przypisano.

### Rok Pański 1471. Pawła II. 7. Fryderyka 32.

1.  
Podiebradzi chce  
z królestwem trze-  
m.

**W** Czechach Podiebrady/ suł wysuty z Słowa/ Łużacy i Morawy/  
chciał się z Apostolską Stolicą połączyć i w tym zajął procy Arola  
Polskiego/ Książę Sasi/ Książę Katołkow/ którzy przez swe Posły imieniem  
Podiebrady obicowali/ że miał suł wyznać/ że nie jest potrzebne do zbaw-  
wienia używanie Sakramentu pod obiema osobami każdemu; i że miał  
przyjąć za Arcybiskupa Praskiego/ Książę Papież podał: nad to że dła-  
tkom małym nie dopuści dawać Sakramentu pod osobą winą; i że miał się  
starać/ aby dobrą Kościołom były przywrócone/ i aby obrządki Kościelne  
Rzymskie w Czechach były; tedno prosił/ aby którzy z pospółstwa brali Sa-  
krament pod obiema osobami/ to czynić i potym mogli; i żeby akta przeciw-  
niemu kassowano. Wzwał pilnie te punkta od niego dane Papież z Bar-  
dynami/ i na każdy punkt nowe mu pytania zadane/ żeby na nie odpowie-  
dzał/ a słowem z Rzymem Kościołem mocniejszy było; Ktore pytania  
lecone Franciszkowi Piskolominiemu Kardynałowi w Niemczech Posłowi.  
Ale gdy się to dąci/ Podiebrady na pułkline umarł/ niewiedząc/ czy od  
Katołckiego Zapłana przy śmierci rozgrzeszony; a przed nim piętna-  
stami Rodzina ow Czechy heretyczna na sąd Boży porwany. Po śmierci  
Podiebrady nowe niezgody około Arola Czechskiego na zjazdzie Pra-  
gim: tedni chcieli Cesarza/ drudzy Arola Węgierskiego/ trzeci Władysław  
wa Arolewica Polskiego/ inśi Olbrycha Książę Sasi/ inśi Henryka Syna  
Podiebradyńskiego/ drudzy Ludwika Arola Francuskiego/ albo Ludwika  
Bawarczyka; ale wnet inśich pominowśy/ tylko o Polskim Władysławie/  
albo Macieju Arolu Węgierskim zamysłano. Przy Węgierskim Arolu  
żali Slezacy/ Morawy/ Łużacy; przy Władysławie Szym Pánow Cze-  
skich/ do Ktorego też prawem Maciejskim to Królestwo należało; i miał  
się do niego Władysław. Chciał tych Kandydatów pogodzić Papież bez  
wojny; ale Władysław z wielkim wojskiem wśedł do Czech/ chętnie od Pra-  
gan przyjeżdż. Nad to Kazimierz Arol Polski posłał do Węgier Kazimie-  
rza Syna/ aby to Królestwo do siebie po Matce należące opánował; ale gdy  
pod Nitce wśedł/ a Węgrow na swoje strone nie przeciagnął/ od Węgier-  
skiego Arola wypędzony/ i sprzyśiężeni starani od niego.

W tym umarł.

2.  
Roznych chce na  
królestwo Czeskie

Władysław Krol  
chce tam krol-  
wac; także Kazi-  
mierz Krolowie  
Polski.

3.

Władysław Krol  
chce tam krol-  
wac; także Kazi-  
mierz Krolowie  
Polski.

4.

Łukub Cypryjskie  
Pánstwo chce so-  
bie utwierdzić.

5.

Uzumkassanes Krol  
do 15. wzywa na  
Turki Chrestian

Wyprowadził tego czasu poselstwo do Papieża Jakub w Cyprze Pán-  
stwo sobie przypłaszczający. Opanował był Cypryjskie Królestwo bezpra-  
wnie; a chciał/ aby od Papieża był na nim potwierdzony. Ale takto Pius  
wtory/ tak i Paweł to poselstwo odrzucił/ iż on Arola dziesięć z Ale-  
zem swym Ludwikiem niesłusnie od Egiptskiego Soltana na instancję Ja-  
kuba/ z Cypryjskiego Pánstwa była zrucona. Tednak Jakub na umocnienie  
swoje/ z Wenetami się spowinowacił/ poiwśy Senatorem Wenckiego Cor-  
te/ i dany mu od Wenetów posag sto tysięcy/ dla nadszycie przyłoczenia Cy-  
pru do Wenetów.

Także Uzumkassanes Arol Mezopotamii/ a oraz w Persyi i Indyi  
pánujący/ mając wola uderzyć na Mahometę/ do Papieża i do inśich Pá-  
now wysłał Ludwika Bononczyk/ Minoryte/ do ligi ich z sobą pociągając.  
w listie swym Papieżowi dāte znać o swych zwycięstwach; takto to/ że swego  
nieprzyjaciela Jamsa/ Który wśiał był Babilon/ zbil; potym Syna tego Arola  
Sandacha/ Który z wielkim się wojskiem nad Oycowskie/ nań wyprowadził/ Kto-  
re on zwyciężył/ i samęgo Sandachę zabil; potrzebując/ że całe zbil Arola  
Perskiego nań idącego/ we skutkoe i siedmymdziesiąt tysięcy ludu/ i tyleż wo-  
zów z woznikami/ i że Pánów ich głowy/ rozstał do ich krajów; także takto  
wiele miast opánował/ a granice Pánstwa tego były/ zrod Azya/ z tamtąd

Murzynski

Murzynski ziemia. z małych się był sił wzmacnił ten Uzumkassan. Przed-  
tym trochę Armenij trzymał/ ale gdy Jency Arola Perskiego Posłom nie  
pięknie przyjeżdż/ a Persa oto nań z wojskiem przyjeżdż/ zwiódł z nim bitwę  
Uzumkassan/ i zwyciężył. Znowu uderzył nań Persa/ ale bardziej zbity/ bo  
i Arol sam zabity/ i Syn jego pojmany; i tak Perskie Królestwo otrzymał  
Uzumkassanes. Gdy się zaś potym na Turki obalił/ a łoczył się z Papieżem  
i Wenetami przez Posły/ co mu rozradzał Turczyn przez poselstwo; on rzekł/  
że Mahomet kazał pierwszym obywatelom dość czynić; zarym że obiecał  
Chrestianom pierwej/ z nimi będzie trzymać. Wpadł tedy potym do Tra-  
pezuntu/ i tam Syna Otomana zbil ze trzydziestu tysięcy Turków; potym  
pod gorami Ormiańskimi zbil Wodźów Otomanskich/ Którzy mieli swych  
czterech sto tysięcy/ a gdy serce upadło Mahometowi wtoremu/ od swych  
namowion/ wozami droge zastąpił/ i dżalami raził Persę/ i obdz mu wziął;  
ale utracił swych czterdziestu tysięcy/ a Persa tylko dziesięć tysięcy.

W Anglii teżże dziwne tragedye. Arol Anglii Edward uciekł się  
był do Arola Burgunda swego Wujka/ i od niego dostał wojsko/ mo-  
żem do Londynu przypłynął/ i za sprawą przyjaźni przyjeżdż/ na Rychar-  
da Komesa Wawickiego uderzył/ i w boju go zabil. Potym wojsko obrocił  
na Edwarda Henrykowskiego Syna Książę Wallii/ i na Małgorzate Arol-  
lowa/ Którzy zwyciężył/ a Edwarda z Małgorzate poimał; tak do strazy  
dawał/ ale od Arola Francuskiego wykupiona; a Edward spytany od Arola  
czemuby tak Królestwo miał; gdy rzekł/ że się dziesięć Królestwa  
domagał/ za to słowo zabity od Komesów Alancency i Glocestry. Tedze  
zostawał i na to patrzał Henryk sam przedtym teżże Anglii Arol; i chciał  
go Guillaume Facombrigius wybać/ wojsko zebrał; ale rozproszony z wo-  
jskiem/ dał przeczynie tego/ że Henryk na wieży Londyńskiej zabity dla spo-  
koynego pánowania Edwarda; aż ten Henryk/ tak mu się śle powodzić po-  
szel/ chwycił się znaczney Świątobliwości/ i cudami potym syny/ Ktore  
wypisał Nicolaus Harpsfeldius.

Tegoż roku Paweł Papież lub dobrze zdrowy/ nagle umarł dwudzie-  
stego siótego Lipca/ z raną umarłym na łóżku znaleziony/ choć wczoraj był  
czterśmy i wesoły. Siedział na Rzymskiej Stolicy lat siedm nie spełnia-  
ciani go Platina i ostro bramać; ale nie słusnie; i niedziw/ bo był od tego  
Pawła złożony z urzędu Abbreviatoris zyskowego; i nieco więziony o pisa-  
nie wolne przeciw temu Papieżowi; pięknie o nim napisał Egidius Witerb-  
ski Kardynał/ chwalać go z hojności na ubogie/ z sprawiedliwości/ i łaska-  
wości; bo i winnym przepuszczał; za małe występki pretko się dał ublagać.  
za wielkie na gacie nie karał/ lub do więzienia albo galery dawał; brał cyni-  
w obieraniu osób na rzady Kościelne: Biskupy/ zubożale Pany/ Wdowy  
Panny podejmował; rozuchy w miastach i podrozne rozboje za niego usta-  
ły. Nad to w łezieniu był mierny; bo na obiedzie Kontent był melonami/  
i drobnymi rybkami/ i woda z Tybru; a Biskupa takomego wilkiem nazy-  
wał. W imieniu Biskupim niechciał mieć/ coby i uszy obrażał/ niecyłkoby  
w postępkach: dla tego chęć Biskupem Bonwersanskim uczynić Turkusa/  
że mu to imię cos Poganskiego się widziało/ lub z dobrej Familii/ imię mu  
swoje Pawła dał i Biskupem uczynił. Do ozdoby Kościołom i ołtarzom  
bardzo się przykładal z wielkim na to nakładem/ zlotą i drogich kamieni nie  
zaluąc. Kardynałom świeckim bicera purpurowego pozwolił; ale Ka-  
konnym nie: aż potym Gregorz czternasty. To w nim gániono/ że na spra-  
wy nie lancy był do niego przyjeżdż/ aż w nocy: w ten czas musieli nie dosy-  
piaci/ Którzy co sprawić chcieli. Heretycy Kalumnii nań włożyli o śmierci  
tego/ Plamając takoby od Czarta był uduśiony dla takiejsi zbrodni; ale te  
inśie Kalumnie dobrze Authorowie pobożni zbilali; i dość na tym/ że to  
heretycy sami mówią/ Którzy Papieża każdego Antychrystem zowia.

Po nim i tego pogrzebie Francisus Robureus de Ruvere Saonensis/ Kto-  
ry był przedtym Francuskim/ a od Pawła wtorego Kardynałem uczynio-  
ny/ na instancję Bessariona/ dla znaczney cnoty i nauki Papieżem iść obra-

Anna

ny/ i na

6.  
Zwycięstwa U-  
zumkassanesa.

7.  
W Anglii teżże  
niepokój.

8.  
Henryk zabity  
czarłiny.

9.  
Paweł Papież  
nagle umiera.

tego pochwały.



10. *Ponim nastąpił Syxtus czwarty.* ny/ i nazwany Syxtus Czwartym/ że w dzień Świętego Sytry Papieża i Mezenniką na obieranie Kardynałi zasiadli. Symbolum sobie z Pisma przybrał: *Adjutorium meum à Domino, qui fecit calum & terram.* Z młodu był od różnych przypadków zachowany przez Świętego Franciszka/ którego habit Macła mu sprawił z namiętności niebieskiego; a kiedy mu ten habit zamieniał/ gorączka go porwała i zgaga trapiła/ po ki habitu znówu nie wziął; i tak w dziewiętnym roku przyuczył się do niego. Kardynałem potym uczyniony pisał listy: *uzone/ Etożem Bóstwo oświecił/ de Potentia Dei, de sanguine Christi, de Conceptione B. V.* Pisał i przeciw Błogosławstwu Zakonnikowi/ Etoż twierdził/ że Bóg przez swoje wielmożność nie może potępionego człowieka zbawić. Papieżem zostawszy/ gdy po Etoż nacyi był prowadzony do Lateranenskiego Kościoła/ a jego Kalwarką tłum ludzi odganiał/ niektorzy to za złe mając na iadze te uderzyli/ i na lektęke Papieśko kamieniami rzucali/ aż ten tumult Dżyn usmierzył. Na przodku panowania z tym się Chrzześcijaństwu odezwał/ że przeciw Turkom i bogactwom/ i żywot chciał łowić; i Chrzęściany na nich zachęcał/ zaślizawszy że Mahomet Chrzęścianom oderwał dwore wielkie Państwa/ czterech Etożstw/ Prowincyi dwadzieścia/ miast dwiescie/ i ludzi niezliczona moc wygubił. A że wojna na Turki i wyprawę potrzebowała zgromadzenia Panow Chrzęścijańskich i Duchownych/ nakazał Concilium wielkie na Lateranie; a gdy Cesarz prosił/ aby w Vrynium było/ Papież Mianus raczej abo Ankonę strefzył. A żeby rzec nie była w odwrocie/ wyprawił Posły do Francyi/ Hiszpany/ do Niemiec/ do Angly/ Dany/ Szkocy/ na Tureckie wojne zachęcając. Wysłał i na ugodę Polaków z Arolem Węgierskim/ żeby wojnę na Turki obrócili: Sam też Papież u Medyceuszow pozyszył pięćdziesiąt i czterech tysięcy czerwonych złotych na wyprawę armaty wodney przeciw nieprzyjaciółom Wiary Świętey. Galeacyusz też Sforca Książę Medyolański na porcie Genuenskim gotował flotę armatną na Wschodnie Poganistwo/ i Genuenscykowie się przyłożyli do Papieża/ pięknie przy powinszowaniu przyjęci. Ferdynand też Arol Neapolitański wyprawił siedemnaście galer na Turki: przeto mu Papież odpuszcł czyni osmiu tysięcy uncyi złota; i ednał poliby na Turki wojował/ na wojnę ie kazał mu obracać. Te galery jego ze czterdziestu i sześciu Weneckiem/ i dwudziestu Papieśkiemi złożone prowadził i rozdził Posel Papieśki Mikolay Biskup Modrużencki/ i port Artaleki i Pamphilia plodował.

15. *Luzytani Maurów zbiti.* Alfons też Arol Luzytański we trzechset naw różnych/ przeciw Maurom się do Afryki udał. Uderzył naprzód na Arzille fortece; i dostał iey. Zabito na dwadzieścia tysięcy Poganiów/ pięć tysięcy pojmanyh przedawano. To słysząc Tyngitani Maurowie z miasta swego uciekli/ a Alfons ich Meżery na Bóstwo obrócił Chrystusowe/ i Zakonników tam wielu wprowadził.

16. *Dionysius Carthusianus umiera.* Tego roku pobożnie umarł w klaszynie *Dionysius Carthusianus*, nazwany był *Extaticus*. Pisał Księg wiele nabożnych/ i na całe pismo/ i na Księgi Świętego Dionizego Areopagity/ lub niektóre jego Księgi Bellarmin Książę ostrożnie czytał/ aż/ gdy Etoż jego Księgę widział Eugeniusz Czwarty/ mawiał: *Latetur Mater Ecclesia, quæ talem habet filium*: ma się z czego cieszyć Kościół/ że Syna ma takowego. Tenże Dionizyusz namiętnie Biskupa Leodyjskiego do poprawy/ ale darmo. Wiec tedy gdy się za Biskupa owego po tego śmierci modlił/ obaczył potępionego/ i żeby z smutkami dręczące go na ciebie/ którego na rozkoszy zażywał. Przed śmiercią ten Dionizyusz na rok często zażywał słow owych: *Sancti qui sperant in Domino, habebunt fortitudinem*: i tych słow: *Maria unxit pedes JESU, & Regem æternum*.

17. *Rozkoszny Biskup potępiony.* W Rzymie pod Capitolium obraz Najsławniejszy Panny począł cudami błyskać/ zarym dla dobrodziejstw i pociech tam doznanych Bóstwo tamże wybudowany *S. MARIA de Consolatione*; i Sixtus odpustami go nadał.

18. *S. MARIA de Consolatione.* W tymże roku umarł *Thomas à Kempis* Canonicus Regularis, Etoż prawił złoto owo Książęce o nasładowaniu Chrystusa napisał; Etoż B. Pius

pioty

19. *Thomas à Kempis.* pioty/ i Święty Arol *Borromaus* zawzię z sobą mieli/ i *S. Philippus Nerius* z niego ducha nowego zawzięł/ a Święty Ignacy naszego Zakonu Fundator według wielu zdania w życiu swoim przestawiał/ też Książęce wyrażał: *Alexander Saulius* Biskup Papiński ongo się w ciężkich pracach cieszył i podzielał: nawet Arol Mauritański miał się w swej Bibliotece po Turecku przełożoną/ i mawiał do Aplanow *Societatis JESU*: wieciey te tedne Książęce sobie waze: niż wszystkie Mahometaniste. Ten *Thomas à Kempis* z młodu zątego nabożniwstwa ku Najsławniejszy Pannie gdy nieco poprzestał; widział to we śnie inże sługi swoje do siebie przytulać/ na znak Macierzynskiej ku nim miłości; a gdy i on się tego spodziewał/ usłyszał: *Darmo się mego ku tobie spodziewaś/ gdy twój ku mnie afekt osłabł*: i tak go sen ten porządkował. Regule Świętego Augustyna przysławił/ w modlitwach zachwycenie miewał/ a gdy Etoż rzekł/ że mu Psalmy tak łososte smakują; przysnął/ że mu tak/ i barziej smakują/ lub niedbałym ten pokarm nie smakujący. Procz tego/ czytanie/ rozmowy Duchowne/ i Cella Zakonna mu słodkie były/ i tam swój pokój i ukontentowanie znajdował. Czartą pozdezwieniem Anielskim odpędził. Wieciey o nim drudzy pismo na pochwałę.

20. *Jan Lombardus.* Zyl tych czasow *Jan Lombardus*/ Etoż modlitwę czyniąc przed Najsławniejszym Sakramentem/ i glosem z tamtąd usłyszanyh zachęcamy w powołaniu/ Etoż chciał odstąpić: a gdy się potym w Zakonie *Minorum* będąc modlił/ w czymby się najbarziej miał ćwiczyć; usłyszał głos i owe słowa z Psalmu: *In die mandavit Dominus misericordiam, & nocte canticum ejus*; i tak za dnia uczynił miłości ku bliżnim należącej/ czynił/ a nocy dał na modlitwe. Zyl w ten czas i *Antonius Stronconius*, Etoż codziennie poklekał na modlitwie tysiąc razy/ w roku jego po śmierci należona roza na znak czystości. Zyl i Dominik/ słowem ródem/ Etoż jedną do nieba idącego widząc/ iuz smiertelnie chorującą zawołała: *Oyże pożełay mie; i wnetże samą za nim posła; widzenie owo powiedziawszy.*

## Rok Pański 1472. Syxtus IV. 2. Fryderyka 33.

1. *Sixtus Papież.* Ferdynand Arol/ i Wenećowie wieciey niż sto galer z zółtem i armatą wyprawili na Turkow/ a z niemi iachał *Oliverius* Arol dymał: część ich przy processy Bózego Ciała od Papieża poświęconą i błogosławioną/ także chorogwie. Do Francyi Bessaron Kardynał Patriarcha Carogrodzki był wyprawiony/ Etoż gdy do pokoiu z Burgundem/ a do wojny na Turki Arola Francuskiego zachęcał/ Arol chciał/ aby Burgund da i Książę to Brytańskie wyjechał/ iako nieposłusznym Koronie Francuskiej Wasallow. Zbraniał się tego Bessaron iako Posel pokoiu; i tak nie nie sprawiwszy/ wracając się umarł w Rawennie od żalu/ iako Papieśki enoty jego wysoki wychwałając piśe. Zostawił swe ważne pismo/ a Bibliotekę swą Wenećom oddał/ żeby Grecy/ Etoż do Wenećy przyjeżdżali/ z Książę tych pozyskał brali: Ciał zaś tego w Bazylice Świętych Apostolow pochowane przy grobie Świętey Eugeny Mezenickiej. We Francyi tedy była wielka niezgoda między Karolem Książciem Burgundyskim/ i Arolem/ i nie tylko z sobą wojowali/ ale i kryjomo jeden na drugiego żywot nęstepował.

2. *Bessaron Kardynał.* Etoż Papież Bazylizę Arola Polskiego od wojny przeciw Węgierskiemu Arolowi odebrać/ Arzyżakow od przysięgi iemu uczynionej uwolnił; i miast/ Etoż mu się znie dawney ugody/ nie potwierdzonej od Papieża poddał/ od jego poddaństwa oderwał: Nad to Czechom/ Slezakom/ Morawom/ pod Kłotw zakazał/ aby się Władysławowi nie poddawali/ ale Arolowi Węgierskiemu/ którego Kłotwa była od Papieża potwierdzona; gdyż Władysław prawo do Etożstwa utracił/ że/ kiedy był od Arolikow Arolem obrany/ aby ich od tyranstwa Podiebradysa uwolnił/ Etożstwa niechciał. Nad to Posel Papieśki Kardynał iachał do Polski na pogodzenie

An n i

nie



nie Arola z Węgierskim; i wylachał Arol ze trzema Synami przeciw nie-  
mu aż do Wieliczki; i potym dał mu audyencyę strony pokoju Arolowi i  
obalenia się na Turków. Arol obiecał do Wyssy Posłom na te zgode zesłać  
gdzie lub pracował tenże Bąrdynał; nie się nie stało dobrego.

W Węgrzech też bunt i spiskanie było Arcybiskupa Strygońskiego/  
Biskupa Pleśkońskiego/ Panow sześciudziesięciu Państw albo Comitatum,  
przeciw Młacieiowi Arolowi; że rad ich nie słuchał; podałki wielkie nakła-  
zował; Kościelne dochody odbierał; Strygońskiemu Arcybiskupowi dżiesię-  
ćline od minier złotych i żup odział; i Panom się przykrzył. Ci tedy chcieli  
Arolowicę Polskiego Bąsimierza za Arola. Chciał to Arol uspokoić; i  
sećca do siebie obrócić; lecz po uspokoieniu Arcybiskupa przyzwał do Budy-  
niaby na poradę. On lub z botasnia/ przytachał; ale od Arola wieziony lub  
pożyciowie; a naostatek uwolniony; od czego z Melancholij tak on; i tak i Bi-  
skup *Quinque Ecclesiensis* umarł.

Na pogodzenie Florenczyków i Seneczyków/ *Sixtus* Bąrdynał Pa-  
piestkiego wysłał. On codziennie kazał Duchą Świętego w Kościele wy-  
wać; a gdy się dnia jednego zeszli; a niezgoda była wielka między stronami/  
aż ci golebica bieluchna z nieba zleciała; i nad zgromadzeniem onym latając/  
nie przypadłszy leższe do ziemi; w ogień się obróciła. Była zrod nadzieja  
dobra; i tak w kilka dni pokój między nimi stanął.

Chrześcijańskie wojsko morzem wyprawione nie proźnowało; bo pod  
Smirne miasto w Jonij przypłynowshy; wzięło to miasto; i zrabowane spa-  
liło. A gdy śmie Turckie galery bez strazy zostawały; jeden Sykulczyk  
chciał je zapalić z armato wszystką pod Garrypołem. Lecz gdy noca ogień na  
nie zrzucił; i już się na bliższych galerach szerzyć począł; Turcy przysto-  
pshy zagnęli; a Sykulczyk/ który tam się był z tablicami wyprawił; łódź za-  
topił; a sam do gaju uciekł; ale po tablicach pływających się wydal; i poimá-  
ny przed Oromanem przyznał się do wszystkiego; i że samemu Oromanowi  
zguby życzyl; nie tylko Galerom; za co rozgniewany Poganiń w pol go  
przecinać kazał.

W Bononij Ludwik Morbtolus umarł; który całe się w rozmyślaniu  
o Mece Pańskie zatapiał; i pierś chlubił kamieniem; i lud kaziem zapal-  
ał do nieba i wgardy ziemskiej. Na emyntarzu Świętego Piotra był  
pochowany; ale gdy wnet cudami zataśniał; przeniesiony do Kościoła.

### Rok Pański 1473. Syxtusa IV. 3. Fryderyka III. 34.

*Liverius Carrafa* Bąrdynał Posel Papiestki z wojskiem na Turki przed-  
o tym wyprawiony; powrócił się do Rzymu zwycięzca i z sobą przywoził  
sila znaków nieprzyjacielskich; wielbładow i Turków; i skute lącucha przy-  
porcie Atralskim przerwanego; którego przededzwiami Kościoła Święte-  
go Piotra zawiesił.

W Cyprze/ Jakub tam bezprawnie Krolulcy/ otruty od Stryia Żony  
i Wuiá/ rzadów tego Krolestwa pragnących. Pochowany nie po Krole-  
wsku i w Klatwie; a za Karaniem Boskim za przysięż z Saracenami przysię-  
to; na tego pogrzeb w całym Cyprze wojsku na świece nie można dostać.  
Po tego śmierci/ Bąrola Siostra/ przedtym od niego z Krolestwa zrucona/  
chciała znowu Krolestwa dostać; o co prosiła Mocnika Amiratá Weneckie-  
go; ale on iey nie słuchał; mówiąc; że nie niewiasty trzeba na potęgę Egip-  
skiego Soldana; ale Weneckiej siły; i tak Batarzyny Żony Jakubá zmar-  
tego/ która Wenecka była; zeszła się umocniła; i tego chciała Wenecki; dając  
za Jakubá.

W Azji Dzumkazan szesliwie wołował; Bązym Mahomet boćca  
siel aby Chześciantie z nim złączeni Przymw się swych nie mścił; chciał za-  
wrzeć przysięż z Arolem Węgierskim przez Bądzce Bosnij. I lubo się  
był naklonił Arol Węgierski na pokój z nim; gdyby mu dał Bosnia albo  
Serby;

Serby; iednak że Papięz odradzał te przysiężni z wiarołomeń; i usłuchał  
Arol Papięz. Wiele potyczek znanych Dzumkazan stoczył z Mahome-  
tem; i od Cará Tatarskiego/ i od Aaramanow posilkowany miał wojsko  
trzykroć sto i pięćdziesiąt tysięcy; Mahomet zaś miał wojsko swego trzy-  
kroć sto i dwadzieścia tysięcy; i tak się ruszył na Persę/ Carograd przeciw  
Chześciantom umocniwszy. Stoczyli bitwę z sobą dwakroć w Armenij  
naprzód Syn Dzumkazanow we trzydziestu tysięcy uderzył na Basę Roma-  
ni mającego czterdzięści tysięcy Turków; i zbil go. Potym na Mahome-  
ta Dzumkazan ruszył; ale za pierwszym impetem/ Persow Turczyn poraził; Turczyn wygrał.  
potym ięszce bąrszcy ich razil z działy do których konie Perskie nie przysto-  
ne/ pierzchnęły; i Syn Dzumkazanow tam zginął; a w tym czasie Turcka  
na Persow wsiadłszy rozspalała ich; i Dzumkazan aż do Ormian uśledł; a Ma-  
homet Perskimi łupami zbogacony; z tryumfem się do Carogradu wrócił;  
tylko iednak Persow dżiesięć tysięcy; a Turków czterdzięści tysięcy tam  
upadło.

Wpadli tegoż roku Turcy do Baryntyi i Stryty Austriackich Pro-  
wincyj; Fryderyk Cesarz nie śmieląc się na nich puścić; prosił o Posła Pa-  
piestkiego na szlad do Auspurgu; lecz w Aonsystorzu sprzeciwił się tey pro-  
śbie Bąrdynał Senecski; i z niewielu lat było już tych szladów dżiesięć/  
a darcimnych; z Kóstem Panow tam się wybierałszy. Szlad iednak był  
w Czechach na pogodzenie Arola Polskiego z Węgierskim; i był tam Posel  
Papiestki/ chcąc też ich wojska na Turki obrócić; ale się strony nieprzyja-  
zne upornie trzymały. Także *Rodericus Borgia* Bąrdynał w Hispانیj poko-  
tu nie zlecił; ale gdy się powracał tam abogacony; nie daleko portu burza  
powstała; która mu galery iedne zatopila; i z Komirwy tego siedmudziesiąt  
i pięć; między ktorými trzech Biskupow zginęło; a sam ledwie uszkobał/  
mając tam szkody na trzydzięści tysięcy czerwonych złotych. tak nie dobrze  
nabył rzeczy gina!

W Hispانیj do Kościoła Darocńskiego wielka się mór ludzi ciśnieła  
na uczęszanie pięciu Świętych Hostyi/ które za Jakubá Krolá Aragonskiego/ *Cud o Nawię-  
go* Kiedz dla Bąpitanow poświęcił na Komunię/ które mieli odprawiać *Sakramen-  
przed potyczką z Saracenami; ale dla pretekstu wtargnienia Saracenow* *cie.*  
nie mogąc tego uczynić; pod kamieniem w Korporal obwinione włożone były/  
a w bieluchne ciała i Krow Pańska się obróciły; z utwierdzeniem wiary wier-  
nych o tym Sakramencie.

Tamże w Hispانیj tych czasów Kieza nieuczęszani byli; i mało ich łaciń-  
szę umiało; tak; że na Synodzie Prowincyalnym założano dawać *Benefi-  
cia curata* i inshych wielkshy tylko tym; co po łacinie umieli. Ięszce tam  
w Hispانیj oburzono się na tych; co sili z żydowskiego rodu. W Bórdubie  
naprzód; a potym w miastach Betyki lud ich bil; rabował; palił; nie nie dba-  
jąc na zakładanie. rozumiano; że to na nich Pan Bog przepuścił na ukaranie  
odstępstwa ich od wiary po chrzcie przyjętym.

Papięz/ dla opatrzenia pomocy na Turków; z nabożeństwá i hojności  
Chześciantkiej/ Jubileusz na przyszły rok nakazał; który się miał począć od  
Bożego Narodzenia. Przyczynił też Bąrdynałowi; a że na instancyę Serdy-  
nanda Arola nie uczynił iednego; co miał Arol za złe; odpisał mu; iżby  
to z ubliżeniem godności Bąrdynałskiej było; gdyby ich było wiele; i Arol  
Francuski żarązby o toż prosił; i Cesarz; gdyby Serdynanda proźby usłucha-  
no.

Dosć iednak Papięz czi uczynił Bleonorze Torce ięgo do Rzymu  
wiedzaiący; bo Bąrdynał i Biskupi z Panami inshemi przeciwko niey wy-  
tachali; i bankiet przepisyń uczyniony z wielką apparcncyą usługujących; do Rzymu.  
także komedye piękne z historji dawnych i białek Poetyckich odprawione/  
iako o Atalanćie z Hippomenesem/ o Herkulesie i hesperyjskich ogrodach/  
o Jasonie z Medea/ Tezeusz z Phedra. I w tym dosć łacnego Papięz  
doznał Serdynanda; że gdy Wnucze swoje chciał za Krewnego Papiestkiego  
wydać; uprosił u niego; że Soranski Comitatus albo Państwo od Piusa wto-  
tego Kościołowi nabyty; przywrocony jest Neapolitańskiemu Krolestwu.

Tego



10.  
B. Ian Cantius  
umiera.

tego pochwały.

11.  
B. Alanus.12.  
Dziwnie tego  
napomnienia od  
Chrystusa.

Tego roku zshedi z swiata tego szeslawie w Wigilia Bozego Naroszenia B. Ian Cantius Professor Theology w Akademii Brakowski/ po grzebiony w Koscielo Swietey Anny/ gdzie cudami od Boga ozdobyony. Na ubogie byl hojny/ ktorzy odzieszo i obuwie co rok kupowal i rozdawal/ a czasem i swoje dal potrzebnemu/ sam bosz do domu odchodzosc. Idac do Rzymu od rozboynikom odarty/ ktorzy mu sulnia zostawili/ w ktorey miał zaszytych kilka czerwonych zlotych: ale on ich zawolal/ i powiedzial im/ ze iesze tego zlotu nie wziali. Oni widzac tego szerosc i prostote/ i to mu oddali/ co wziali. A gdy go pytano/ po co do Rzymu chodzisz/ gdyz sie nie prawowal i nikim/ on rzekl/ iz Rzym u mnie abo droga do niego jest za czysciec/ bo mie od karania za grzechy uwalniam. Na Akademickich rozmowach iesli co wolniey o prawde wyrzekl/ przed Nho potym wszystkich obchodzil/ i przepraszał. Dla pamieci zas i przestrogi/ zeby sie w tezyku nie potknal/ na scienie napisal te dwa wiersze: *Conturbare cave; non est placare suave: Infamare cave; nam revocare grave.* Od smierci jego az do roku 1512. okolo szesnastu umartych za tego wyzywaniem wskazyjonych liczba; a od roznych chorob ulegzonych sto i trzynastu/ o ktorych *Miechovita*

Byl tych czasow B. Alanus przedtym grzeszny/ potym Swietey. Wstapil do Zakonu Bazylijskiego wzial rozkazanie od Nayswietsey Panny/ aby na oddalenie plak od swiata ostygle nabozenstwo ku niej wznowil/ obiecujac mu w tym swoje pomoc/ niby pierascien z swych wlosow mu datoc/ i mlekiem go nawet z swych pieras razzac. On tedy po roznych miejscach to nabozenstwo rozszerzal. Chcac mu w tym Czart przeszkodzic/ przez lat go siedm okrutnie trafil pokusami i ciestkami na cieie razami/ i do desperacyi prawie go przywodzil/ nawet iuz sie chcial zarnzac/ ale od Nayswietsey Panny byl hamowany i asulany o to. A gdy i Duchowni na naste pomali/ i ile go do Biskupa udawali/ chwaly mu w kazaniu zazdroszczac/ on sie broniac i bosc/ nieco ustal w goracosci kazania/ i zalecania owego nabozenstwa: ale Chrystus przy Nhy pokazal mu sie w Nayswietszym Samramencie/ mowiac: Ty mie znou krzyzujesz twoimi grzechami/ przez opuszczenie/ tego cos miał czynic/ bo masz dar kazania/ a milczy/ i tak ieszes przyczyno wszystkich zlego/ ktoras mogl kazanie oddalic/ bo gdy swiat pelen wilkow/ tys ich miał nieialo odszczekiwac/ a ty milczy/ Ale przystiegami na Orea mego Przedwiecznego/ ze/ iesli sie nie poprawisz/ czeka cie glebokie pieklo/ ktore ad otwarte/ i w nim i Duchowne widzisz. Rzeze na to Alanus: A co mam czynic? Chrystus odpowiedzial: Opowiaday nabozenstwo ku Matce moiey. Zgromila go i Bogarodzica o toz niedbalstwo/ i pokazujac mu niebieskie radosci slugom swoim zgotorwane/ do pilnosci pierwszey go zachecila. Pilnie tedy zalecal na kazaniach to nabozenstwo ku Matce Boskiej/ i ley Rozancowe pozdrowienie i wyzywanie/ a ona go w pokusach ciestyla/ w utrapieniach do znoszenia umacniala/ i uprosila mu last osobliwych iedenascie/ tako to odpuszczenie wszystkich grzechow/ smierc w lasce Bozey/ laste uproszenia coby chcial/ laste widzenia zawse obecnego Boga i Matki Przenayswietsey ze wszystkim dworem niebieskim/ z zaszytciem ich glosu i mowy/ laste czystosci nieprzewyciezoney/ laste i blagoslawienstwo w kazaniach i rozmowie/ ze.

### Rok Pański 1474. Syxtusa IV. 4. Fryderyka 35.

1.  
Krol Duriski z Pa  
ny do Rzymu piel  
grzymus.

Chrystianus Krol Duriski z Kiozeciem Sasim i wlela zacnemt Pany do Rzymu po pielgrzymstwu przyshedi na oddanie slubow. Przyjal go Papiez z wielka czlo/ i Kardynali go przez miasto miedzy soba do Kosciola Swietego Piotra i do Papieza prowadzili/ przed ktorym tak dlugo klezosc u nog lezal/ i podniesc sie nie dal/ az mu odpowiedziano. Gdy Papiez odchodzil/ abo przychodzil/ Kray sarty tego Krol ten nosil/ i miednice trzy mal umywaicemu sie. Miedzy Kardynalami nie pierwec usiadl/ az oni i

prosil/

prosil/ aby w Wielki Piorek po wszystkich Kardynalach shedi na pocelowanie Krucyfisa/ czoc w tym Senat Kosciola naywyszy. Papiez mu roszlota darowal/ i slub pielgrzymowania do grobu Panskiego odmienil mu w salmuze na spital Swietego Ducha in Saxia. Z Rzymu zas idac/ chcial pogodzic w Niemzech Roberta Bolenskiego Arcybiskupa z miastem/ ale nie wskoral.

Miedzy Wladyslawem Arolewiczem Polskim i Macielem Arolewiczem Węgierskim uczyniony na tezy lata pokoy/ wnet zerwany. Do tegoz roku szesdziesiat tysiec żołnierzy wprowadzil Bazimierz Arol Polski w Sileske i oblegl Wrocław/ ale nie znaczego nie uczynil. Arol tez Węgierski woysko swoje w Polsce wyslal i one pustoshyl/ nad to ogniem starane Polskie woysko/ ktory mu dosc koni i wozow z żywnoscia piec set spalil. Przeto naostatek sklonil sie do pokoiu Bazimierz Arol/ o ktorym sie w pola umawial z Węgierskim Arolewiczem/ ktory tez gdy chcial na stwierdzenie pokoiu spowinowacenia/ na to Arolewa Polska nie przyzwolala/ ze Arol Węgierski shedi nie z Arolewiczem/ ale z Rymem/ i bratu ley byl nieprzyjazny.

W tym czasie Stefan Woiwoda Multanski zbil Turkow/ ktorych bylo sto i dwadziesiat tysiec/ wiecy niz sto choragwi im wial/ czterech Bafow trupem leglo/ za co Bogu dziekuiac/ cztery dni poscil o chlebie i o wodzie/ a przez cale swoje Pansstwo zakazal sobie tego zwyciestwa przypisowac/ ale samemu Bogu. A ze sie obawial Stefana/ aby sie z wielkym woyskiem na Mahomet nie wybral/ Bazimierzowi Arolewiczowi poddal sie w opiekę/ dla czego tez o woynie Polacy seymowali/ ktorey sie Bazimierz zbraniat.

Turcy w Macedony abo Albany Skodre oblegli/ pod ktora byl Soliman Basha z osmiudziesiat tysiec woyska/ i iuz rozproszywszy tych/ ktore Piotr Moteniew przyslal na odsiecz/ wpadali na mury/ ale ich Antonius Lanredanus Wenet z wielka ich fletka spadzil/ i tak od Skodry odesli/ gdzie oblezeni wody nie mieli/ tak iz wiele ich potym z miasta do rzeki wypadajac na ugascenie pragnienia/ drzewialo i umieralo.

W Papiezu Syxtusie ganiono/ ze z Koscielnych dobre swoim Kiestwa i Pansstwa fundowal. Tak gdy Jana Sierzenca chcial z Corka Fryderyka Urbina Pana spowinowacic/ umyslil mu dac Senogallia i Mundanium/ czemu lub sie Kardynali sprzeciwiali/ naostatek zezwolili/ co na zle potym wyslo/ a Jan co byl tylko Romejem/ Kiozeciem zostal. Tenze Papiez mial to/ iz nikomu nie odmowil/ o co go prosiono/ tak iz ledne rzeczy i lilkom pozwalal/ co ze z omylka wielka bylo/ mial napotym lednego/ co te lastki notowal i piegetowal. Potwierdzil tez tego roku Sixtus dwa Zakony i przywilejmi nadal/ teden *Minimorum*, ktory fundowal S. Franciszek z Pauli znaczny cudami/ drugi Augustynianow bosych/ ktorych fundowal Baptista Poggius Genuenezel od Boga wielkimi dary ozdobyony/ i nauka z nabozenstwem sluzono slawny.

Na Wladyslawie Polskiego Arolewicza w Pradze bunt powstaly/ awlaszaja od Hussytow/ ktorzy na zelywie wolali/ swinia Polska go so wiac/ i zeby sie do Polski wrocil do swej wiary/ kiedy z niemi Brwi Panskiej pod osoba wina nie chce zazywac. Musial tedy dla rozruchow do Buntuy wytlachac/ gdzie gdy swiec ieden na z drugimi Hussytami powstal/ a za to byl do wiezienia dany/ zaraz sie ich na piecset zeslo/ ktorzy Palac Arolewiczski oblegli/ grozosc ogniem i zelazem/ iesli by go z wiezienia nie uwolnil/ i tak musial go uwolniec. Kiezs tez lud w Pradze na Arola pobudzali/ lub ich karano/ i tak nie mogli spokojnie tam panowac Wladyslaw.

Gdy do Rzymu mial przyiac Syn Ferdynanda Arola Neapolitaniego/ naradzal sie Papiez/ tako go przyiac. I lub niektorzy rozumieli/ ze trzeba bylo/ aby mu Kardynali zasli/ tednae ze to tylko pierworodnym Arolewiczom czyniono/ nie wtoremu Synowi/ tako on byl/ i lednego tylko tu niemu Kardynala z Pralatami i dworem Kardynalow Papiez wyptawil/ i wstac mu kleszczemu/ az po mowie i odpowiedzi nie kazal/ dopiero sie przywital z Kardynalami/ po ktorych na koncu usiadl.

Q o o

Wypo



9.  
Rozrzutność Ro-  
ryjska znaczna.

Wspominając tego roku śmierć Piotra Ryarskiego Kardynała. Ten podlego rodu będąc był najprzód zakonnikiem; potym Sixtus go Kardyna-tem uczynił. Ta godność zbytku mu była okazą. Prawie po Królewsku u niego wszystko było; w argenterii; w asystencyi i bankietach. Gdy gości-wał herkulesa Arestyna Księcia Ferrarskiego; i Corke Ferdynanda Arola; wydał na ten bankiet dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych. Nad to pycha; wżgarda wszystkich w nim wielka była nad szczęście; i o Papieństwie sobie rzucał; byle te złożył Syxtus; i u którego; ze miał wielką łaskę; upro-śił sobie poselstwo do Wenetów; z którego się wracając; truciźną znieśio-ny; ale za wielką mu truciźną stanęły rozkoszy i niepowściągliwości. Tak był rozrzutny; że przez dwie lecie na strawę i zażywanie przy stole; wydał dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych; i długom wiele zostawił; tak pisał Onuphrius Volaterranus.

10.  
Arcybiskup resko-  
sny.

Tychże blisko czasów Jan Gruszyński Arcybiskup Gnieźnieński na- gle bez Sakramentów umarł; do Brakowa wezwany od Kazimierza. Był na rozkoszy wylany; i na zbagacenie swoich krewnych; nie świętnie pocho- wany; że go Duchowieństwo wielkiej czci pogrzebowej niegodnym bynajmniej rozumiało. Pisał jednak w Aronie Bonwentu Łowickiego Franciszkańskiej; iż się po śmierci jednemu zakonnikowi pokazał; o modlitwę za siebie grze- sznego prosił; znać że przed śmiercią Pan Bog mu dał strachu za grzechy.

### Rok Pański 1475. Syxtusa IV. 5. Fryderyka 36.

1.  
Zjazd Panów na  
Jubileusz do Rzy-  
mu.

Wbilenś był tego roku; na który do Rzymu proz innych znanych Panów przyjechał Arol Ferdynand; który obciąża bogactwami darował do Ro- ściołom Watykańskiego; i Laterańskiego. Przyjechał tam i Karol Arol- owski Cypryjski; Księżę Saksonii ze czterema synami; i słubą tamte przyjechał; Ektorem Papież w swoim Pałacu dał gospodę. Ze jednak dla wojen i rozbojów niewiele się ludzi do Rzymu puszczalo; dla obległych na- rodów w Bononii Jubileusz postanowiony; gdzie się wiele ludu gromadziło.

I do Bononii

2.  
Ambicja przyz-  
mił.

Karol Burgundowski Księżę pragnąc Cesarstwą; chciał się wzmocnić; i tak Nussy obległ; mając w wojsku swym ludu sto tysięcy. Ale się na- spił; Karol Ludwik Arol Francuski z Cesarzem; Arol mu wiele miast odebrał; a Cesarz na odsiecz Nussy z wielką potęgą przyszedł; i pokoy stanął.

3.  
Turczyn bierz-  
Kassę i inne mi-  
sta.

Car Turcki Mahomet wyprawił na Chryścianów Achmet Basse z pię- ciuset galercami; które na Czarne morze się obrociwszy; Basse albo Theodo- zya; Ektora Genuęńczykowie trzymali; i inne miasta; zamki; i kraje z ludźmi Mahometowi podbili. Basse cztery dni i nocy dobywali; a gdy potęgi wytrzymać nie mogli; poddała się; Turcy co żywo okrutnie zabili; i mia- sto w śarpaninę poszło; zabili Karol Basse wszystkich przednich w mieście; i nikomu; choć dzieciom; i Rosciołom nie przepuszczano. Wenetom też w Chalonii Arola miasto moco Turcy wzięli; i wojsko ich zbili wstepnym bo- tem; gdzie legło Wenetów nad tysiąc. Barchiny ich raził przy granicach Aquilei; gdzie Marbek Wodz Turcki; zbił nad połowice łazdy. Wene- ckie; a potym ku Forolivium wpadł; na sto wsi spalił.

4.  
Patriarcha Ca-  
rogradzka kup-  
u Turczyn.

W Carogrodzie był Patriarcha Simeon Trapezuntius; ale że chciał Pa- tryarchostwą tego Karol Hieromonachus rodem z Serbow do piątych przy- szony; zjednał to sobie u Cara Turckiego Mahomet; obiecując mu co rok dwa tysiące czerwonych złotych; i nad to podarunek; który dawano nowemu Patriarche albo Pescesium; to jest pięćset czerwonych złotych. Zo- stał tedy Patriarcha; a Simeon zrucony. Ale i na Stolicy Carogrodz- kiey także piątych pilnował; tak; iż w Rosciole nabożenstwo w wielki ty- dzień odprawiać; ledwie mógł stać na nogach; dla czego wszyscy go niená- widzieli. A gdy orey daniny za rok dać nie mogli; bo mu Duchowni i lud nie niechciał dawać; dany do więzienia; a potym puszczony; gdy w łancuchu zebrał; tak umarł.

Syxtus

Syxtus Święto Nawiedzenia Marii Bożej tego roku potwierdził; wyzając iey przyczyny przeciw niewiernym Rosciołom trapiącym. W Try- dencie na swoje Wielkanoc żydzi Symeona dziecięca Rosciołom składowali; zabili; którego ciało do Świętego Piotra Roscioła z wielką czcią i gmi- nem ludzi wniesione; cudami tam zainstalo; a żydów wszystkich za to we- dług słusności Karano.

### Rok Pański 1476. Syxtusa IV. 6. Fryderyka 37.

Turczyn miał w swoim wojsku ludu pięćset sto tysięcy; z którym się do Multan wybierał oraz z Tatarami. Ale Stefan Woiewoda Multan- ski najprzód zbił Tatarów; i w ucieczce ich wiecy raził; a potym broniał przeprawy Turkom; zabił ich trzydzieści tysięcy; i niektórych poimanych z łory łupić; drugie na pale wbijać kazal; tak Turcy naszym czynili. Ale gdy był zaś od nich osaczony; z mało swoich strażników uszedł; a Turcy dopiero do Wołoch wpadli; i do Podola; lecz się na nich Kazimierz Arol Pol- ski wyprawił; tak że przestraszył; że z Multan uchodzić musieli; i miał sławę zrod wielką Kazimierza; a za tego zdrowie publicznie wszystkich modlitwy by- ły; gdy przez ciężką zimę dla obrony Chryścian trwał w wojsku; a przecie to sobie Arol Węgierski przypisywał; i tak udawał swoje rzeczy u Papieża; że mu dwa razy przestał po stu tysięcy czerwonych złotych.

Ża sprawę Arola Francuskiego na Karola Burgundzkiego Księżę wo- yna się wznowiła. Bo nań Ludwik Arol pobudził Renata Lotaryńskiego; aby wiego Księstwo Lucemburskie wtargnął. Co gdy Renatus czyni; Karol Burgund- z swym wojskiem nań się udawł; wiele mu odebrał tego Państwa; a potym na Helwetów tego pomocników uderzył; i lub ich oboz wsiół; jednak wnet od nich z obozu wyrzucił; a na granicach Allobrogów; gdy oblegił Nansę; od nich osaczony i zabity; że go nie bronili; ale ziąda opuścił drugi Wodz tego Campobassus; mściąc się tym pogwałceniem wziętego Kiedys od tego Karola. Potemnie się jednak na tym ostatnim placu pokłócił; i trzy rany śmiertelne odniosł; obnażony potym dnia trzeciego test znaleziony. Karol go Renat- tus po Królewsku pochował; Ektora też Arolowskiego tytuł tak się za ży- wota domagał. Złada niektorzy za przyczynę tej jego śmierci; dobre Du- chownych na te wojny zubożenie; a drudzy okrutność przeciw poimany- m Lausaneńsom; Ektorych pięćset i dwunastu obciąć kazal. Chwalebny jednak był w sprawiedliwości i czystości; i ze zbytków nie stroił. Arol rozumia- no; że z tej potęgi zdrowo uciekł; i miejsce Święte nawiedzał; błagając Świętych Niemieckich od siebie obratonych; za co był siedm lat pokuty- słubował; i tak jednego zebrał w Niemczech miasto za tego Karola; który temu mniemaniu był rad; bo go i czono tak Księżem; i pisknie go gości- wa; mowil jednak; iż nie długi czas pielgrzymowania mego; a klaniającym się temu; zabraniał tego; mowiąc; iż temu lepiej nie czas; i tak przez pięć lat ludzi mamił; potym się nie pokazał.

We Włoszech też na Galeacyusza Sforcę Księżę Medolański sprzy- stęgli się niektorzy; i w Rosciole Świętego Stefana go zabił; gdy im Ektor przewrotnie obiecał niesmiertelno sławę; gdyby od tyranna oyczyne u- wolnił. Z tych gdy poimano Hieronima Olata; gdy go miał kłeszciami kar śarpanić; on sobie serca dodawał; mowiąc; Nie boję się; śmierć ta choć przytra; jednak sława twoja wieczna; żeś to uczynił. Ale ani on sławy; ani Medolan wolności nie dostał przez ten śalony postęp. Ten Galeacyusz- enory z występkami w sobie pomieszał. Bo czynił śalmużny; Muzykę Ro- sciołom opatrował; ale był nieczysty; okrutny; zdietera poddanych przez no- we cięszary. Na psy do łowów wydawał co rok sto sześćdziesiąt tysięcy czerwonych złotych; Ektor różnych śladów chował; nad to mądrych i dobrych; zbił; słych przesładował; ale i siebie trzeba było.

W Anglii Arol Edward słych porad słuchając; i że mu Ektor roko-

5.  
Symeon dziecię-  
ca Rosciołom skła-  
dowi zabito.

1.  
Stefan Multan-  
ski Woiewoda.

2.  
Krol Polski, Tur-  
kow raził.

3.  
Karol Burgund-  
ski zabity.

4.  
Tego pochowa-  
ny.

5.  
Mniemany Karol  
Burgundzki się zia-  
wił.

6.  
Sforca Księż-  
em Rosciole zabity.

7.  
Na psy raki wiele  
zbił.



6. W małżymu uto ze brat iego Kioze Alarencyi Georgius także miał imię/ Kazał go poimąć/ i prony brat od B- w bezce małżymu na śmierć zatopić: a toli drudzy z wieścią o Kiozećiu Glocestryi rokowali/ Który też Krolestwo opanował. Zakołwał tego zaboystwa Edward; gdy się Kto przyczyniał za Kim na śmierć skazanym/ zwykł z zalem mawiać: o nieszczęście brata mego/ że się za nim nie przyczyniał.

7. Podatki duchownych Krol na się ciągnie.

I w tym iestże ten Edward barzo przewinił. Bo gdy Syxtus Papież na wojne przeciw Turkom wszystkim Duchownym po Chrześcijaństwie dziesiątą część dochodów dać rozkazał/ a ci co mieli Ekkł Beneficia, aby całe dochody tego roku dawali; kiedy do Anglii to Papieście rozkazanie przyszło/ Arol do Duchownych pisał/ że to zły przykład będzie/ tego pozwalając Papieżowi: przeto na się to ciągnoc/ sobie Kazał dać choć mniejszy podatek/ a obiecał ich u Papieża bronić/ i nieco tylko dać Papieżowi. Przyszli zwołili na to nie roztropnie/ i Arolowi się tak poddać/ byli Schizmy i heretycy przyczyną.

8. B. Jan Augustyn

Był tego czasu B. Jan Augustyn Zakonu Bazylikańskiego/ Którego słuchaczom ze Boscioły nie obeymowali/ na polu podczas musiał Kazać. W Walencyi poprawę życia miastu zalecał/ żeby plagi usli sobie obławionej od Młarki Miłosierdzia. Gdy on na to nie dbał/ a on od nich odchodził/ deszcz się lał przez dni czterdzieści/ tak że się potopa bał. Gdy umierał/ widząc z Najsłodszej Panny Święto Ducha z świętym Ducha swych rozwarzył/ Kazał się ich piekności i świątliwości niewypowiedzianej dziwować. Przeciw Czartowi przy śmierci o Wierze go Kusiłemu/ mówiąc: Kłamał/ nie trzej Bogowie/ jeden/ jeden/ co mówiąc umierał cudami potym sławny.

9. Święto Niepokalana Poczucia Najsłodszej Panny

Tego roku Syxtus Papież Święto Niepokalanego Poczucia Najsłodszej Panny Młarki Bożey wszystkim Chrześcijaństwu nakazał/ napominając do tego osobliwego uczczenia; dla czego też to Święto nadał odpustami/ i tak Święto Bożego Ciała. List iego i dekret o tym tak się poczyną: Godno i owsech powinno rzecz być rozumieć/ wszystkich Chrystusowych wiernych napominając/ aby Wszechmogącemu Bogu z Niepokalaney Panny dziewiętnego Poczucia dzieki i chwale oddawali/ etc. Tenże Papież potym w ustawie swojej/ Która się poczyną/ Kłame na tych wydał/ Którzy ganił i censurę zdanie o Poczuciu Najsłodszej Panny Młarki bez grzechu pierworodnego. Tenże list o Niepokalanym Poczuciu teży Panny i Młarki Bożey/ i Paterze Bapłańskie na roz tej Święto postanowił.

10. B. Jakub Minorita cudowny.

W tymże roku na wieczny żywot do niebieskiej chwały przeszedł Błogosławiony Jakub Zakonu S. Franciszkańskiego/ dziwny iestże w żywocie Młarki/ bo gdy uciekała przed rozbojnikami/ z żywota dzieki to tej mówił/ aby się nie bała/ że tej nie będzie. Na iego Kazanie potym przyszło było w Medyolanie Ekkł dziesiąt niewiast nieczystości pilnujących/ Ktore się iego Kazaniem nawróciły. W Perużu gdy na Bapitule zgodzić się w obieraniu Generała przez dni cztery nie mogli/ gdy się na iego zdanie zdali/ on mianował Generałem Franciszka Sionenskiego/ mówiąc: Temu słusza być Generałem/ Który wnet będzie Bazylikańskim/ a potym Papieżem/ i ten to był Syxtus czwarty. W Tudercie mając Kazanie/ nieco się zastanowił/ i rzekł: Teraz sila i podpora Boscioły upadła; bo S. Bernardyn Senenzyj w ten czas był umarł. Gdy niektórzy heretycy dali mu w pokrawie truciiznę/ tak iż przesegnał/ msa się na cztery części rozpadał/ i potrawa się wyłala/ Ktorey ples skostowawszy zdechł; a heretycy owi do nog iego upadli/ Eckerstwa odstąpili. W Pradze mu też truciiznę zadali Hussytowie/ po Ktorey iesli by/ obiecał błdy swe odrzucić/ Święty tedy Bezys uczyniwszy/ skostował truciizny a nie mu nie było/ ale Kazanie prawil: na co się Ekkł tysięcy nawróciło. W Saponii/ zapowiedział Kazanie/ Ktore miał mieć drugiego dnia w polu. Zešlo się ludzi na trzydzieści tysięcy; on spytał/ iesli tuż wszyscy/ a oni odpowiedzieli/ że tuż; rzekł/ aby Kto siedł na Palacu Kiozećiu/ i z tamtąd przyprowadził młodzianą jednego z białogłową iakos. Gdy tak uczyniono/ on ich zalecił przy ludziach/ coby zacy byli; a oni się

Czartami

Czartami bydy wyznali na rozstęwanie niezgod między ludźmi wystaniem od Lucypera; i zaraz z dymem ognistym zgineli. W Lorecie otrzymał zdrowie i zwyciężenie pokus od Najsłodszej Panny/ Która mu się po Błogosławci w Misy pokazała. Czystosc niepokalana zachował; a z niewiastami się przeżył rozmowy/ chyba dla ich zbawienia. Przyczynę się tego zalecamy.

## Rok Pański 1477. Syxtusa IV. 7.

### Fryderyka 38.

Syxtus Papież widząc że Szpital Rzymski Duchą Świętego od dawno się upadał/ z litosci nad ubogimi odnowił go wspaniale i rozprzeszczesnił/ i dochodów przydał dla ubogich/ i dla dzieci podrzuconych. Postanowił tedy Bractwo/ w Ktore się i sam wpisał/ tych/ Którzy się na danie iakiminy do tego Szpitalu wpisowali/ naznaczywszy im łaski Duchowne i odpusty; osobliwie/ aby raz za żywota/ i przy śmierci mogli być od wszystkich grzechów rozgrzeszeni od swych Spowiedników.

We Francji Arol Ludwik miał zjazd w Aurelianie/ Duchownych/ Doktorow i Posłow z miast tam przyzwawszy. Mówiono tam o przywróceniu dawno przekłety ustawy albo Pragmatica sanctionis Francuskiej/ i o nie dawaniu Annat/ Kosciołnych Papieżowi/ ale na nie się nie mogli zgodzić; i tak ten zjazd Arol rozewal. Lepsz rzecz ten Arol uczynił/ gdy grob i trunne zelazne Świętego Marcina Biskupa Turonskiego Kazał z srebra wystawić/ Który kosztował dwakroć sto tysięcy funtow Turonskich/ ze zas Marcellinus rzadzą Bamerału z Bosciołom zlotą i srebra dość nabral/ Kazał te Arol oddać. A gdy go obaczył w łańcuchu kostownym z Kosciołnego zlotą zrobionym dworzanin jeden Krolewski/ gdy przed nim się Kłaniał/ chciał się dotknąć tego łańcucha/ Arol mu rzekł sarkobliwie: Nie tykaj się go; rzecz to Święta.

Arol Lusytaniski Alfons do tegoż Ludwika Arola przyśchawszy o pomoc na wojne/ i dla zjednania tego z Kimś/ gdy nie nie sprawił/ noco z Paryża wyjechał/ zamyslał o pielgrzymowaniu do Rzymu i do Grobu Pańskiego/ i o opuszczeniu świata przez stan Zakonny/ jednego sługe wysłał z drogi do Paryża z Kłasykiem do skłanu tam zostawionej. Był tam list jeden do Ludwika Arola/ gdzie mu swych zamysłów przyczyn wypisał; drugi do Jana Syna swego/ Ktoremu Krolestwo Lusytaniskie z tytułem Krolewskim obić Kazał. Powściągał go z drogi Arol Ludwik/ ale gdy z nim do Lusytanii przyjechał/ gdzie Jan Syn już był obiał Krolestwo/ rad Wyca przysłał/ i Krolestwo mu chwalebnym przykładem przywrócił. Znałszy też tu postępek Isabelle Arolowej Baskellanckiej w Hispanii wspominał. Ta do Hispalu zatachawszy/ sady odprawowała o dawnych Kriminalach i sprawach roznych/ mając z soba przy sady Biskupy i Senatory/ biegłych w prawie. Wszystkie tedy sprawy zdawna nie dokonzone/ we dwumiesięciach się skonczyły; a zbrodnie/ i przewinione zaraz Karano. Arol miewając Hispalenscy widząc/ iż miasto było pełne złoczyńców i zbrodniow/ i tak bał się/ aby wszystkich wygubiwszy/ w mieście nie ludu nie zostało; Alfonsa Solicyusa Biskupa zasyłał do Arolowej/ aby drugim zbrodniom iuz przepuściła; co Biskup mądra wymowa i przytoczeniem z Pisma Świętego przykłady i sentencyami tak sprawił/ że tylko heretykom i dłużnym zdietercom nie przepuściła.

Turcy z Wenetami tego czasu wojowali. Wziawszy Arol/ wyprawił się na Weneckie miasto Skodre. Naprzód tam ciągnął Aliberg w piechotną tysięcy Turkow/ po nim Soliman w siedmdziesiąt tysięcy/ potym sam Mahomet z wielkim wojskiem. Zawiadował miastem Antoni Leggins/ mając na obrone miasta tylko półtora tysiąca mieyskich/ a sześćset natemnych żołnierzy. Gdy tedy Turcy miastą dobywać poczęli/ bronili się porządnie przez wiele godzin/ tak iż trupami Turckimi przedmurze był okryty. Dwa razy w Ekkł dni sturmował nieprzyjaciół/ ale nie nie wyko-

Q 003

rawiły

1. Kongregacja Młodzi.

2. Zjazd Aureliani.

3. Grob S. Marcina.

4. Zare na zlotu kościelne.

5. Alfonsa Krola na bożnie zamysły.

6. Karanie złych ludzi i zbrodniow.

7. Skodra miasto Turkom się obroniło.



8. Karol/ ze wstydem odeysć musiał. Strzał i innych pocisków tak wie-  
le do miasta wyrzucano/ że niemi przez kilka miesięcy palono/ i przy nich  
potrawy miasto gotowało. Jednak chcąc się do obleżenia wrocić Ma-  
homet/ żeby Wenetowie pomocy Skodranom nie dodali/ wysłał trzy-  
dziestu tysięcy swoich do Włoch/ które Forolivium najeżdżały. W tym o-  
bleżeniu trwało Skodry przez osm i pół miesięcy/ a pomocy dąć miastu nie  
mogli Weneci dla zastępów Turckich na wodzie i na ziemi. Musieli  
Skodra podać tedy Weneci o pokoju z Turkiem traktować przez swego Posła/ i na Kondy-  
i Lemnos wyspa dane od Turka zezwolić/ to jest/ żeby mu dali Skodre/ i Tenar z wyspa  
Turkoma.  
10. Turcy Cefalonij i Zacynthu dostali.  
11. Krol Węgierski lub slyszal o tych sukcesach Turckich/ nie na Turki  
jednak wojsko swoje obrócił/ ale na Fryderyka Cesarza/ o dano chorągiew  
Czeska Władysławowi rozgniewany. Do Austrii tedy wtargnal/ i one aż  
do Bawaryi pustoszył/ i miast wiele Austriackich opłanował. Obległ i  
Wiedeń/ ale go odegnal od niego August Rómes. Cesarz wzywał nań po-  
mocy Papieskiej/ wiec co mu dawał co rok na wojsne sto tysięcy che-  
wonych złotych/ nie dał mu teraz/ żeby się nie zdał go na Cesarza posilkos-  
wać. Weneci jednak dla Turków około Forolivium plądrujących/ pokoy  
z nim uczynili/ i Fryderyka na toż namowili/ i stanął pokoy nie barzo pie-  
kny z strony Cesarzkiej/ że się musiał ze wszytkiego prawa i tytułu Krolestwa  
Węgierskiego wyrzec/ i Czeskie Seidum Młaciełowi Arolowi Węgierskiemu  
puścić/ i sto osmdziesiąt tysięcy złotych za odiete Austrii fortece wypłacić/  
których że nie odliczał/ trzymał te fortece Arol Węgierski. Chciał też  
Arola Polskiego wdać w wojnę/ bo nań Arzyzakow pobudzał/ i w Słasku  
nań wojsko zebrał/ także Bomorowskiego Polaka namawiał/ aby mu nie-  
które miasta Polskie wydał. Ale Arol Polski i Pruszy zatrzymał/ i Sło-  
skie wojsko rozpedził/ i Bomorowskiego ujął.  
12. Everhardus Comes tych czasów fundował Akademię Tubingensta/ i  
dochodami nadal/ a Syrtus to potwierdził. We Francji złowiel te-  
den podły i ubogi zmyślił/ że mu Młarka Bostka Kazala na takomstwo i grze-  
chy Duchownych naślodzić/ i nauczał/ że cel i dziesięcin nie trzeba dawać/  
13. Osiat we Francji ant Duchownych słuchać/ i że są spolne wszytkim rzeki i lasy do łowow.  
Zbiegal się lud do niego tak do Proroka/ i wiele mu pientedzy dawano/ a on  
w domu takim stoiac/ i z okna to mowiac/ co mu zbieg teden Młnich powia-  
dał/ nauczał ich. Wolał nań lud: Młezu Święty zmiłuy się nad nami: i  
kawałki ściany tego za reliquie trwano/ i miał się ten za szesliwego/ który  
się go dotknął albo go slyszal. Biskup tedy herbipolu/ do którego tamta  
Parafia należała/ gdzie on zwoździć był/ kazal go pochwyć/ i gdy się przy-  
anął o swych obłudach/ spalono go/ i tak Pielgrzymi do niego ufali.

### Rok Pański 1478. Syxtusa IV. 8. Fryderyka 39.

1. Coniuratio na zabiciu Mediceu-  
gow podczas mszy  
Włochy Florenccy na Medyceusow zaćno familia sprzyśleli się niektorzy/  
że z nich dwu wielkiej powagi Laurentego i Juliana mieli podezas  
mszy w Kościele zabić/ dawszy sobie znać pewney Ceremonii we Mszy/ kiedy  
to mieli uczynić. I tak uczynili: Juliana puginalem zgnal Bandinus, Lau-  
rentego Wolateran mocno się broniocego. Ze zaś ludu był tłum wielki/  
uściec

- uściec ci zabójcy nie mogli/ zatyrm poimani/ śarpani/ i w rzekę Arnum wzu-  
cent. A że między sprzyślemlami był Franciszek Salviatus Arcybiskup Pi-  
skański/ w oknie ratusznym obieszony/ a Basal Ryaryus Bąrdynal do wie-  
szenia dany/ a we włosci Duchowne wypadli Florenccykwie za namowu  
Laurentego Medyceusa/ lub ich censurami na nie wydanemi od tego chciał  
Syrtus odrążyć. Nie dbali oni na to/ i ledwie Bąrdynala/ który był nie-  
winny w tej sprawie/ mając lat osmdziesiąt/ od wieszenia uwolnili. Nie  
ublagal się tym Syrtus/ przeto na Florenccykwow wojsko potężne spúścił/ Na Florenccykwow  
Macysy się z Ferdynandem Arolem/ lub ich przedtym napominal/ że z ich Papięz wojsko  
Rzeczpospolita nie tak dalece nie ma/ ale z Laurentym Medyceusem ich spúcił.  
miasta tyranem i Stolicę Apostolską nieprzyjacielem/ którego iesli z mta-  
sta wypędza/ wojsko zaraz odciagnie/ iesli nie/ wojny nie udy. Nie  
podobalo się to w Papięzu Panom Chrescianskim/ iako cos przytwardze-  
no/ przez co u nich/ u Włochow i Florenccykwow swojej powagi naraził/ tak  
że się przeciw niemu Ludwik Arol Francuski/ Jan Galeacyus Hiszpański  
Dyrolanski/ Herkules Kioze Kertarski/ Weneci/ Robert Malatesta Pan na  
Aryminie/ znowili na wojnę/ i na sed go do Concilium powszechnego przy-  
posywali/ a Arol Francuski swoich Concilium w Aureliu miał o Pragmaty-  
aney ustawić/ iako wyzey/ i o annatách/ że przez nie sila słowa bez przyczyny  
do Rzymu odchodzi/ ktorym Papięz nie tylko na Turki/ ale i na Chrescians-  
ny wojnie/ i dla tego Kioze Medyrolanski pobudzał/ aby Florenccy-  
kwow posilkował/ i tak/ że ta wojna była nie sławna i niebezpieczna dla Fran-  
cusz/ Papięsis Bąrdynal/ gdy się go o to Syrtus radził/ laskawie Postow  
Francuskich poradził odprowić. Ze tedy ci Postowie prosili Papięza/ abo/  
żeby Florenccykwow przyiol do łaski/ abo/ żeby Concilium we Francji było/  
odpowiedzialo/ że o najwyższym Chrescianskim Pastetzu i Rządcy od Bo-  
na postanowionym i tego sprawach trzeba dobrze rozumieć/ który i w tej  
sie Bąrdynolow poradził/ rozpedek tradu/ do Kiezy nalezy/ nie do Aro-  
low/ i Papięz nie powinien się sprawować/ co czyni. A co się tyze Conci-  
lium, tego według Niceńskiego Synodu powszechnego nie może tylko sam  
Papięz nakazać/ a to dla iawnego porzeby i powszechnego pożytku Kościoła i  
Chrescianskosc/ i nie może bydz miáne bez przyzwolenia Cesarzkiego i in-  
nych Arolow/ ani na Francuskiego Arola to woli zawislo/ aby było/ abo  
nie było Concilium zgromadzone/ na ktorym jednak Duchowniby się uiali za  
powage Stolicy Apostolskiej i Bąptanstwa. Co zaś Arol grozi odnowie-  
nlem Pragmatica Sanctionis, tego Arol ani z dobra swego sława/ ani dobrym  
sumnieniem uczynić nie może. bo abo ta Sanctio i ustawa jest pożytna i spra-  
wiedliwa/ abo nie: iesli sprawiedliwa/ czemuż to już kassował i znosił/ ie-  
śli nie sprawiedliwa/ iakoż to z swym pożytkiem może wznowić/ i zwiastu-  
iz Święty Pawel mowi: Si quod reprobavi, iterum approbo, pravaricatore  
me constituo. Dla tego nie spodziewam się/ aby to miał Arol Christianissi-  
mus uczynić/ i zniázac tak chwale i sławe swoje. Co następatek grozi Arol  
Biskupow swych ex Romana Curia terowkować/ Arol nie może de Sacerdoti-  
bus iudicare/ gdyż według Apostola non est iudicandus alienus servus; qui Do-  
mino suo stat, aut cadit. A że w swęj złości zatwardniał Laurentius Medices/  
rązey go Arol ma zmiekkyc do pokuty/ secundum Canones/ to się wszytko  
laczno pogodzi. Ale dla następuiącego Mahometá na Chrescianskosc  
tym czasem Postowie od Cesarza i Arola Węgierskiego przyiachali/ aby po-  
koy z Florenccykwami stanol. Weneci też tak przy Florenccykwach staneli/ że  
pokoy u Turka prawie kupili dla wolanteysey obrony/ co dziwno było Sy-  
rtowi/ gdyż na poselstwo Cesarza i Arola Francuskiego i Węgierskiego do  
pokoju z Florenccykwami się naklonil/ chcąc na Turka rązey moc Chresci-  
anska obrocić: Nawet/ gdy Colligati z Florenccykwami nalegali u Papięza o  
pokoy z niemi za dni osm/ i o zniestienie z nich censur/ dla dobra Chresci-  
anskiego na to przyzwolil/ i na te ugode naznaczyl Arolow Francuskiego i  
Angielskiego z Postem swym Bąrdynalem. Ale tej ugody Kondycyi niechcie-  
li przypuszcic Florenccykwie/ zacyz o Peruz się zdrada kusili/ a odparci  
z tamtąd/

2. Na Florenccykwow Papięz wojsko spúcił.

Przeto na pa-  
zi z mowa Panow

3. Odpowiedz Pa-  
pieska Postow  
Francuskim.

4. Papięz naklonio-  
ny do pokoju z Flo-  
renccykwami.

Ala oni kondycyi  
niechca.



5.  
Bośnia zwonu  
Turczym opano-  
wał.

z tamtąd/ okolicie pustoszyli/ i Senenzykom z Papietem ligę mającym nie-  
które miejsca gwałtem wzięli: za co nowe wyroki na nich Syxtus wydał/  
i odpor im dawał swym i Federatow wojskiem. Gdy się tak Chre-  
ścianstwo kłóciło/ Mahomet na pograniczne ziemie nastąpił/ i Baryntyo  
pustoszył mieczem i ogniem: i dalejby był poszedł/ bo lud przy Drawie rze-  
ce się zebrałszy/ mostu był nie zepsował/ gdzie przecie Chreścian legło pra-  
wie trzynastu tysięcy. Atoli wiał Drywasz i Lyssum przy Drymonie rze-  
ce: opanował i Bosnia/ktora Zatarzyna Zoná Tomasia Arola Bośni/ iuś  
Wdowa będąc/ w Rzymie umierając/ testamentem odkazała Arosłowi  
Rzymskiemu: i dla tego miecz i ostróg przy Kardynałach Papietowi Syx-  
tusowi oddane/ a ona od niego pochowana in Ara Cali.

6.  
Elektora Kolen-  
skiego chce rano-  
wiec Papięz uwie-  
zić.

Do Niemiec też wyprawił Posły Syxtus/ o wybawienie z wzięcia  
Ruperta Arcybiskupa Bolenckiego nalegając/ ktore był Landsgraff Hassia  
ktorego chce rano-  
wiec Papięz uwie-  
zić. Naprzód Cesarz w tym żądał/ aby iako obediencja Arosłowi wło-  
wać Papięz uwie-  
zić. Lądsgraf za Elektorem Imperij Duchownym: Lądsgraf też napo-  
mnieć kazał/ aby od chwały Przodków swych Stolicy Apostolskiej posłu-  
snych nie odstępował: i karania mu przelozyc na imających Biskup/ to  
jest infamia/ utrąca feudow/ Elarwe/ interdycie ziem swoich: kazał i Bie-  
ktorow nawiedzić/ aby się za spól Elektora uili. Lądsgraf się wymawiał/  
iż to uczynił z namowy Duchowienstwa Bolenckiego/ ktore za złe miało/ że  
dobrą Kościelną roztworzył ten Arcybiskup/ i bało się/ aby wybawiony cze-  
go się gorzkiego nie wazył. Co słysząc Papięz/ na tego uwieszenia Bole-  
ckiego przyczynow/ i abo swasores, authores, i complites, Elarwe wydał: ale w  
tym Arcybiskup uwieszony zachorzał z smutku/ i we dwie lecie umarł.

7.  
Odpowiedź Mau-  
ra i mała Krole-  
wi.

W Lutyńskiego Arola prosił o pokoy Granatenskich Maurow Arol/  
ale Lutyran niechciał/ ażby dan zwycięzno oddał. A gdy Maurus rzekł/  
iż ci Arolowie umarli/ co dan dawali/ i że teraz on insey nie ma mincy slo-  
tey abo sebeney/ ale tylko u niego koptie/ miecze krowie skropione i strzaly/  
tym słowem urazony w prawdziu Lutyrański Arol/ ale dla względu na od-  
miany szesćcia pokoy z nim zawarł.

8.  
Widzenie B. Alá-  
nowi pokazane  
ku nabożestwu  
do Najświętszej  
Panny wabadza-  
iace.

Nabożestwo do Najświętszej Panny szerzyło się po widzeniu B. Alá-  
na Zakonu Bąznodzielow. Ten w ley Swieto w zachwyceniu słyszał ze wsey-  
rlich stron głosy te: zemsty/ zemsty z mieszkancow na ziemi: potym pioruny  
widział wypadające z obłokow/ ktore wielu ludzi zabijały. Dopiero nawa-  
niebleśka w gwiazdach widziana wiele na powietrzu: tam widziani byli  
Aniolowie/ z ledney strony ich pięćdziesiąt/ także z drugiej/ i z wierzchu po-  
pięćdziesiąt/ ktorzy ow ogień wielki zalewali wodą: w Nawie siedziła  
Przedwiečna Pani/ ktora do siebie ludzkom kazała uciekać/ przed potopem  
piekielnym niby i ognistym/ a iako kto w Noego arce nie był/ ginal/ tak kto-  
by do niey nabożestwa nie miał pozdrawiając to wielokroć z Archaniolem/  
miał się bać zguby. I widział ten Swiety/ że ci/ ktorzy to pozdrowienie  
mowili/ mieli pomoc. Słyszac o tym widzeniu B. Alána/ wiele się ielo/  
Rozaniec z tych Anielskich pozdrowienia złożony odprawować i wpisali się  
na to Fryderyk Cesarz/ Bielektorowie/ Biskupi/ Kiezerá/ Zomesowie/ kto-  
rych imiona wypisuje Bzowiuf: w Auspurku wpisało się mieszan trzy-  
dziesiąt i dwa tysięcy/ w Aquisgranie trzynastu tysięcy/ we Frankforcie ie-  
denastu tysięcy/ w Bazylei nad siedm tysięcy/ w Brabancyi trzydziesiąt ty-  
sięcy: i gdzie indziej: a Syxtus Papięz to Bractwo i nabożestwo odpu-  
stami nadal. Tenże Bzowiuf pisał/ iż w tej gasy sam Thomas Tur-  
recremátá będąc Inkwizytorem/ przywiódł do Wiary Indzi siedmnaście  
tysięcy.

R. Janice Naytu-  
Panny.

9.  
Thomas Turcre-  
mata.

Stynol tychże czasow B. Michal Barea Franciskian/ ktory napadłszy  
na oracje abo Pasterze/ uzył ich i zachęcał do spon tędzi/ w Miesopust ludzi  
puszczających do trzeźwości i bojaźni Bozey: zapowietrzonym rad uługo-  
wał/ i Sakramenty dawał: cudami za żywota i potym sławny.

10.  
B. Michal Barea

Stynol tychże czasow B. Michal Barea Franciskian/ ktory napadłszy  
na oracje abo Pasterze/ uzył ich i zachęcał do spon tędzi/ w Miesopust ludzi  
puszczających do trzeźwości i bojaźni Bozey: zapowietrzonym rad uługo-  
wał/ i Sakramenty dawał: cudami za żywota i potym sławny.

## Rok Pański 1479. Syxta I V 9. Fryderyka 40.

Włoszech wojsko Papięskie złożone z Ferdynandem Arolem Sy-  
cyli/ bázro raziło Florenczykow/ i wiele miast im pobrało: aż o półce-  
in z Ferdynandem Arolem namawiając się Laurentius Medicei, że nicz od-  
nich oddalił. Florenczykowie też chęć Papięza przeleśnić dwunastu Po-  
stow do niego wyprawili/ na wseyko się odważając dla pokoyu i Stolicy  
Apostolskiej. Ale w Rzymie przeciw nim nie wyścili/ i do Papięza nie  
inaczej przypuszczali/ ażby obiecali przyiac Kondycye zgody od niego. Gdy  
tedy obiecali/ do przysionku Arosłowi Swietego Piotra przypuszczali/  
Papięz/ ktory tam był z Kardynałami/ Elegacych/ Pastorałem nieco ude-  
wisy/ rozgryzł i uwolnił od Elarwy: i po Nisy/ na ktorey byli/ Kardynał-  
scy dworzanie odprowadzili ich do gospody.

Mahomet Turcki Car sto i pięćdziesiąt galer wyprawił na Rhodum  
wyspę/ chęć tey dostać: Już byli mur wybiwszy Turcy znieśli praesidium.  
abo żołnierze na obrone miasta zostawione/ i na wiezy znaki Mahometskie  
postawili: a w tym Chreścianie obrząy Chrystusa Pana i Matki tego  
Swietego Jana Chrzesticiela Patrona Hierozolimskiego Rycerstwa/ nad ro-  
zwalinami murów wystawili: zacy po dwu godzinach bitwy/ Turcy prze-  
strąszeni i porażeni tyl podali/ i padło ich w bitwie i ucieczce dziewięć tysię-  
cy/ oprocz rannych/ iako powiadali/ ktorzy się do Chreścian po tey potycz-  
ce udali/ to przydając/ że dla tego z placu uciekli/ iż za wystawieniem owych  
obrazow widzieli na powietrzu krzyż iasny/ i Panne w bieluchnym stroiu  
z tarczą i włócznią: także w sierści wielbłódzicy osobe/ za ktoremi wojsko  
niebieskie następowały na obrone miasta oblezonego. Drugie wojsko  
ziemia wyprawił Mahomet do Węgier/ gdzie ze niespodzianie wtargnał/  
plonu zabrał ze trzydziesiąt tysięcy. Do Siedmigródzkiej też ziemi  
czterdziesiąt tysięcy Turkow wpadło z Wołosz: ale ich Arol Węgierski  
zbił/ i przeszłych się zemścił naziadów.

W Czechach nowe od Hussytow rozruchy. W Pradze Zakonnikow  
rozganiáli/ zabitali/ i Błastyry lupili: wiele też urzędowych zabitalo/ kto-  
rzy Duchownych bronili. Gdy się Władysław do Pragi po ugodzie w O-  
lomncu uczynionej wrócił/ zapłakał na to: a gdy się chciał tego okracien-  
stwa mścić/ Synowie Jerzego Podiebradyusa namowili go/ aby lekko to  
skarawszy/ przebaczył: z tego się bázkiey złość heretycka szerzyła.

W Salmancye Petrus Vkamensis abo Osmán Teolog nauczał bledom-  
niektoreych/ iako to/ że Kieża nie maio władzy na odpuszczenie grzechow: że  
spowiedz nie jest przykazana od Chrystusa/ ale od ludzi wprowadzona: że  
Papięz nie jest wyższy powagi nad Concilia. Ale z rozkazania Papięskiego  
Arcybiskup Toletáński potepił te bledy/ a Piotra z tego adherentami/ iesli-  
by bledow swych nie odwołał/ Elarwie i innym Karantom heretyckim pod-  
dał: i Jan Prepánus przeciw niemu Księge uczoną napisał.

W Moguncyi też Jan Richard de Wesalia nauczał bledliwie/ że Prze-  
łożeni Arosłowi i Papięz nie mogą nie przydąć do tego/ co Chrystus i A-  
postolowie rozkazali: że się nie godzi nikomu słow Chrystusowych i Swa-  
gely tłumaczyć i wykładać: że Swięci Oycowie nie tłumaczyli Pisma tym  
duchem/ iako podane: że odpusty są zdrada i osużaniem Chreścian: że  
glupi/ co dla odpustu do Rzymu idzie/ ktorego przez skuche w domu mogli  
dostać: że przykazania Papięskie nie obowiązują pod grzechem śmiercel-  
nymi: że nie maiani było grzechu pierworodnego: że wszyscy Kieża są rze-  
So sama Biskupami/ Papięzami/ choć nie przezwiskiem/ re. Był to Do-  
ktor Teologu/ co takich bledow i plotek uzył/ ale przymuszony/ aby te ble-  
dy iawnie odwołał w Arosłowi Wormacyenskim: i tego Księgi przy nim  
spolono/ a sam na pokute do Augustynianow zaszany/ z melancholią wkrótce  
umarł.



8. Umiał tego roku Jan Arrol Aragoni/ki/ mając lat osmdziesiąt i czterech. Lekarstwa z pereł i złotych czynione przedluyły mu żywot/ ale go dobrze żyłskiego pochwa zżywał. W swoim Państwie zakazał Saracenom imienia Mahometa wzywac; a na Boże Ciało i Sydom/ i Saracenom kazal czcić Najsłwiejszy Sakrament/ odkryto głowę i kłeczeniem. Przed śmiercią przyslawy Święte Sakramenty/ Pasy i Psalmy pokutne sobie kazal czytać. A gdy już się zdał byż umarłym/ wnetze do siebie przyszedłszy zawołał: o prośne ludzkie myśli! o tak mizerne/ Etorzy Państwa/ godności i bogactwo pragną! szesliwsi ubodzy; i mnie co Erolestwo i posługi ludzkie pomogły? lepiej mi było/ prosić i ubogi żywot prowadzić. To rzekłszy/ do Arucyfii mowę obrocił/ odpuszczenia grzechów prosił; i tak skonał. Lud go płakał do trzydziestu dni: tak był miły wszystkim dla sprawiedliwości/ a oraz łaskawości i hojności.

9. Tegoż roku umarł Świętobliwy B. Jan a S. Facundo Augustyniański/ Etorzy przez wiele lat przy Nisy w Najsłwiejszym Sakramencie Chrystusa Pana widział/ i z nim towarzysko rozmawiał. Tak mniemano/ że go jedną nieczystą niewiastą truciźną w napoiu zadano straciła. Ale mens o smy potym dal mu tytuł Błogosławionego.

### Rok Pański 1480. Syxtusa IV. 10. Fryderyka 41.

1. Mahomet wtory do Włoch wyprawił Gerund Achmet Basse/ Etorzy w Hiderunt miasto w Kalabrii wsiadłszy/ ani dzieciom przepuszczal/ a przedniejszych ludzi głowy na kopytach saktłone po mieście obnosił na postrach kazal. Arcybiskup/ Etorzy trzydziestu wiernych do śmierci za Chrystusa zachęcał/ drewnianą pilą przecinał; a osmdset z miasta wypędzonych i odartych/ gdy wiatry odstąpić niechcieli/ od Turków pozabijani/ są w dolinie zrod nazwanej Vallis Martyrum. To słysząc Papież/ Panow usilnie zapraszał na pomoc Chryścianom/ i niektóre z nich pogodził z sobą/ żeby się na Turków oburzyli; i o Mahometskich zamysłach około Rzymu i Bosciołow Świętych spustoszeniu/ ich obwieścił. Sam też dwadzieścia i pięć galei wystawił obiecał/ Etorze ze czterdziestu Neapolskich miały się złożyć i iść na pomoc Rhodyanom. To dziwne; że gdy Turcy się udali ku Loretow/ wsiadłszy w Hiderunt/ za spoyżeniem na miejsce Święte/ Etorze chcieli złożyć/ padli na nich taki postrach/ że zaraz z tamtąd z podziwieniem uciekąc nazad musieli.

2. W Hiszpanii ustały domowe wojny w Baskelli i Legionie/ gdy Joann/ na o Etorzy nie pożąciwym zrodzeniu wieści były/ a za iedynąkę Henryka Brola i dziedziczkę Erolestwa się miala/ Mniśka zostala/ i Profesya rām uczynila. Ale gdy potym za podażeniem niektórych/ Erolewski tytuł wzięła/ a przeciw ważności Profesji bolała i niezgody między Alfonsem i Fernandem Brolami zarywała; Papież dla niezgod zrod następstwach/ i żeby ci Brolowie raczej na Afrow i Granatenskich Mankow wojowali/ Joannie Mniśka zostawać kazal.

3. Węgry znaczne zwycięstwo z Turków odniesli. Bo gdy Poganstwo tego sto tysięcy z piąćmi Baskami do ziemi Siedmigródzkiej wtargnęło/ Węgry im zaszli trzema flakami. W iedney części ich był Wodzem Stefan Batoreu, na Etorze gdy Turcy napadli/ on widząc że trudno uyc biatwy/ dawłszy znać drugiey części wojska o tym/ swoich do potyczki zachęcał; przydatoc/ i Eto za Bogą i za Boską Matkę woiuie/ szesliwie woiuie; czym woiuch tak do potyczki zapalił/ iż przysięgli bić się raczej i umierać niż uciekać. Pierwey iednak Mniśka kazal odprawić/ i ziemię się wojska pokoenie rozpować: dopiero stał się z Turckim wojskiem/ a gdy po trzech iuz godzinach bitwy/ wielkości nieprzyjacielskiego wojska trudno było strzymać/ i iuz niektore z Węgrów uciekac chcieli/ Stefan im przysięge wspominał/ i tym czasem drugie dwie części wojska Węgierskiego przypadły/ Turko w

znieśli/

znieśli/ tak/ że uciekac musieli/ a Węgry uciekających bili/ iadnemu/ oprocz pięćdziesiąt znaczniejszych/ żywcem potmąnych nie przepuszczając/ i zbili ich trzydziści tysięcy/ a Węgrów upadło osmd tysięcy; za Etorze zwycięstwo Arrol przez wiele dni w Bosciołach dziękować kazal Panu Bogu.

Miedzy Peruzany i Senonczykami o pierścien Najsłwiejszy Panny/ Etorym była poslubiona Świętemu Jozefowi/ niezgody były. O nim taka jest powieść. Naprzod ten pierścien test z Onyry/ albo Sardonych/ czyli Najsłwiejszy Panny/ Chalcedonijski/ drogich kamieni; a według drugich mniemania/ Ametysta/ my. okrogły; so na nim wytarte znaki niby Ewangelikow się dobawiających/ czyli obu dwu i głowy wieniec ukoronowanej. Ten pierścien naprzod się dostał Judyście Zonie hugona hostego Margrabe Leterury/ gdy była w Aluzym mieście Tusey. Bo tam/ że się w perłach i drogich kamieniach Etocha/ Rayneryus/ Jubiler/ Aluzyskiego przyswala do siebie/ aby się dostał przednich za pieniądze/ Etorze mu dała. Był w ten czas z Hieruzalem w tamtych stronach kupiec ieden mający na przeday perły i drogic kamienie; a tego gdy ich nakupił dla Judyty/ na znak przyjaźni ku Rayneryusowi/ owe kupiec dal mu pierścien nie bardo pozorny; mówiąc/ żeby nim nie gardził; bo to pierścien Najsłwiejszy Panny od Świętego Jozefa nim zaślubionej. Wziawłszy go Rayneryus/ w strzynkę iedną go wrzucił miedzy drugie rzeczy/ nie poważając go sobie. Gdy potym Syn tego w dziesięć lat umarł/ i do Boscioła Świętego Mustyoli opodal od miasta Aluzum prowadzona tego ciało/ syn ow z mar powstał/ i Oycę przywoławszy powieścił mu/ iż z daru Najsłwiejszy Panny ożył na to/ żeby go strofował o pierścien ten/ Etorzy z infemi rzeczami zamieszany chował bez czci powinney; przeto kazal go dobyć/ i na uczęnie wystawić. Przyniesiona wnet ową strzynkę z pierścieniem/ w Etorzy ow wstrząsłszy od śmierci/ nalazłszy ten pierścien całował/ i ludowi zgromadzonemu pokazał/ a dzwony same przystym dźwięk wydały; on zaś oddawszy pierścien Plebanowi/ znowu umarł/ pierwey rozkazawszy przekopać pewne miejsce/ gdzie mieli należeć trumne marmurowa misternie wyrobiona/ w Etorzy się kazal schować; takoz tak znaleźli i uczynili. Schodziło się potym wiele ludzi do Boscioła Świętego Mustyoli/ gdzie ten pierścien na lancusku złotym zawieszony pokazowano/ i cudami tamże slynol. Mnie infecuda/ Waldrada z Arrolow idąc/ gdy śmiała przy oltarzu ten pierścien na palec swej reki włożyć; zaraz ier uścisk/ i tak znowe rwał uschł. A iż ow Bosciołek Świętego Mustyoli/ w Etorym był złożony pierścien ten/ walił się; urzad kazal pierścien do miasta Aluzum do Franciszkanow przesłać/ gdzie go nikomu nie pokazowano bez wiedzy urzadu. Franciszkan iednak Niemiec chcąc go dostać (zwał się Vinterius) prosił urzadu/ aby mógł ten pierścien obaczyć i ucieć/ dla czego że się z daleka wyprawił/ tak powiadał. Dano mu tedy kluczy do pierścienia/ Etorzy on wsiadłszy/ a kluczy oddawszy/ z Aluzum pokrytomu uśledł. A gdy w pole już zaszedł/ emie się i mgła taka byż pogela/ że nie widział/ gdzie się udac; i widząc staranie Boskie za krądzic/ niewiedząc co czynić/ prosił Pana Boga o przywrocenie łaskości. Po modlitwie wzięwszy pierścien/ Etorzy był na drzewku tym czasem powiesił/ łasko miał drogę przed sobą/ a za nim ciemno było; i tak do Peruzy przyszedł/ gdzie też lub lecie/ mgły i ciemności od tego czasu miasto okryły były do dni Kilkunastu: aż on Łukaszowi Jordanowi zwierzył się swej krądzicy/ i starania przez te mgły mnię winnego miasta. Ze zaś te Święte Reliquie chiał do swej Oczyszczenia w Niemce donieść/ Jordan mu to chwalil/ a tym czasem miastu dal znać o tym wszystkim. Miasto Peruckie do Aluzum/ Etorze Senonczykow test miasto/ wyprawiło/ tesliby tam był/ czyli nie/ ten pierścien; a zrozumiawszy/ że go tam iuz niema/ dało znać o nim Biskupowi swemu Jakubowi Wannucyusowi/ i pon z processya poszło; a gdy go ludzkom pokazywać kazano/ ciemności i mgły owe ustały; chowano potym pierścien ow za siedmio kluczami/ żeby go nie wykradziono. Aluzanie postrzegłszy zdradę/ i strate tego Eleyotu Świętego/ wysłali spiegow na krądzicę/

ppp2

i Gwar



I Gwardyana Francuskiego po nlego do Peruzji wysłali/ Ktory go tam znalazł/ miał go u swoich wlezić: ale owie Jordan dał mu przedtym znać/ że nani ow Gwardyan czuwał; przeto mu radził aby Peruzjanom dał ten pierścień/ a oni go mieli bronić. Takż/ choć Aluzyni wymogli u Papieża/ że owego krążdziejca wleżono/ atoli po części miał wleżenie/ i miasto mu przerwio dawano/ i opatrowało go potym nakładem swym przez lat trzy- dziesiąt; Plebanis mu też przydawali. Po śmierci zaś w Kaplicy/ gdzie był ow pierścień/ po części go pogrzebło/ i piękny mu nagrobek dało/ tego do kładając/ że od niego tego pierścienia dostało. Po tej stracie Biskup Aluzynczykow Piskolomini Seneczky/ ziachał do Peruzji na odyśkanie pierścienia; ale Peruzjanie pięknie Biskupa przytawiali/ Ktory im gro- żił wojną/ tesliby nie oddali pierścienia Świętego. Gdy ntechcieli oddać/ rzec te Aluzyni do Syxta Papieża donieśli. On widząc/ że się zaniósł na wojne Seneczkykow przeciw Peruzjanom/ gdy te rzec chce sadzić/ Peru- janie zaonych Postow w tym do niego zeszli/ i o łasce Papieżkiej sobie tudy- li. Postowie cud ow i rzec przełożywszy/ prosili/ aby u nich ten klejnot zostawał; i otuche im dobro Papież czynił. Potym też Postowie Senec- sky wyprawieni/ Ktory u Bąrdynalow w tej sprawie zabiegali/ za Aluzy- nami/ obiecali dwiemą Ryaryusowi i Vrsynowi dwadzieścia pięć tysięcy czerwonych złotych. Wlec gdy Bąrdynalowie zgodzili sprawę tę nie mo- gli; Seneczkykowie prosili/ aby przynamniey nie w Ketruryi u Peruzjan/ ale w Rzymie był ten pierścień złożony. Papież tedy do Peruzjan posłał Bąrdynala/ aby mu przezeń pierścień przysłał/ obiecując im znaczne łasce. Reliquie zaś: ale oni pokornie prosili/ aby im go nie brał/ i Bąrdynal Ry- ryus za niemi się przyczynił. Stanela potym zgoda między Seneczkykami i Florenczykami; zarym i ten spor ustał; i dopiero Kostowno Bąplie Per- uzjanie wystawili dla tego Świętego pierścienia.

W Arcie wyspie rzemieśnicy drzewa na okrety wykopuś/ należli głowe ludzko wielko tak bezcz/ Ktora za dotknięciem/ w proch się rozsy- pała. zob z nley wielki pokaznia w Wenecyi.

Fryderyk Ktęże Bawarskie w Aurenacht wystawił Alastor Minorum de Observantia, do czego też pomogły geste tam oferty dla cudow: bo tam mieszczanin złożył był obrazek Świętego Wolfganga na drzewie wyrzowa- ny/ do Ktorego się lud gromadno zbierał dla cudow/ Ktore się tam działy.

### Rok Pański 1481. Syxtusa IV. 11. Fryderyka 42.

W Rzymie był zjazd Postow od Arolow i Pánow Chrześcijańskich do Syxta/ gdzie za powodem Ludwika Iedenastego Arola Francuskiego stanela liga na wypędzenie Turkow ze Włoch/ i na wystawienie floty wojen- nej. Francuscy Postowie na to obiecali trzykroć sto tysięcy czerwonych zło- tych/ to jest z dobre Duchownych dwakroć sto tysięcy/ a z świeckich sto tysie- cy. Syxtus też do wszystkich wicernych pisał/ na te wojne przez Brev Chrystusowa/ i przez Chrześc Święty ich obowiesztować. Tym czasem Tur- cy przy Hdruncie plądrowali/ i ze Włoch do Hispanii łuz uciekano/ wszystko zostawiały; a ci co się bronili Turkom/ potym o żywot ich prosili/ ale nie uprosili/ okrutnie zabici.

W tym Pan Bog zniósł Mahometá/ Ktory się dla wielu różnych try- umfow swał wielkim Carem Tureckim. Umął w dzień należenia Arzyżá Świętego/ Rhodum insule z furcy wymieniwszy/ do Syryi się wyprawiać/ że trzemaćsto sto tysięcy żołnierzy/ we dwuset galer/ a trzechset mniejszych łatkow morskich. W gaju mu się młodzian takis/ dobytym miezem poła- zał/ grozić mu/ tym cie przebieł; a on z prześtrachu zachorował śmiertele- nie; drudzy twierdzą/ że go dla okrucieństwa otruto. Płno się pytał za

zywota

zywota o Włóre nase; a gdy mu powiedziano/ iż wyłety Chrześcijańskie po- śmierci opuchnie i szernieie/ a w proch się nie rozsyple/ aż po rozgrzeszeniu od Bąplana Bąrolieckiego; on zawał Kiedżá Chrześcijańskiego/ i chciał/ że- by mu to rzeczo samo na umarłym takim swym pokazał. Ow Duchowny iedne umarło niewiaste/ że była Bogos ostawiła o nieczystosc/ wyklął; i tak się działo z nią wszystko; na co się Mahomet zadumiał/ i przyznawał Wle- rze nasey prawde. Po tego śmierci Syn tego Bąłazetes Pánstwo opáno- wał. Poćichyla ta śmierć Chrześcijań/ i do odyśkania Hdruntu im po- mogła/ Ktory go wnetze oblegli; a Turcy o śmierci Mahometá słysząc/ a Hdrunt Chre- pomocy od Bąłazeta nie mając/ poddali miasto/ zdrowie uprosiwszy. Ale staniąc odyśkali/ gdy rzeczy swoje na galery znośli/ obaczywszy tam Chrześcijańskie Pántenki z Apulii od nich wzięte a po Turecku od nich ustroione/ Ktore chcieli z soba uwieść; rozgniewani na nich Chrześcijań/ ledwie ich nie pozabili; atoli ich tylko w niewola wzięto/ a na wojny Włoskie potym ich zazywano. Najlepszy iednak we Włoszech Chrześcijaństwu pomógł Alfons Arol Luzy- tanski/ Ktory dwadzieścia trzy galery z wojskiem i wodzem Garsyo po Ty- brze naprzód do Rzymu na poświęcenie i błogosławieństwo od Papieża spu- ścił/ potym na Turki się obrócił. Ale tenże zący Arol tego roku i dnia/ broni. umarł/ Ktorego na Tyber owá tego Classis ábo flota wojenna wešla. Za tego panowania Chrześcijaństwu Gwinea przybyła. Korny był w wyłupie- niu więźniow/ z Kąd Redemptor Captivorum był zwany. Gdy mu Arol Mau- rytanski za półmiano w Sepcie Zone i Syna/ wiele złotych i srebrá dawał/ on ntechciał/ tylko Stryla swego Ferdynanda Kóści/ Ktore w tego mieście sezu- na branie trzymano; co otrzymawszy/ po Krolewstwu te gdzieindziej pocho- wał. Na Turkow się se dwunasto tysięcy żołnierzy swych ofiarował na rok- caly za Bąłstá Papieża; a potym na Afrykę potęgę obrócił we dwudziestu i pięci tysięcy/ i Kerenkiem Arolowi wziął obronne miasto Alkaser/ i wniósł tam Włóre Święte. Wziął potym miasto Arsyllé/ slubowawszy pierwey Najświętszey Pannie wótywe Konia srebrnego z Krolew srebrnym na nim siedzącym w zbroi/ i w Arsyllj Bósciol Najświętszey Panny wysta- wił. Nastąpił po nim na Krolestwo Jan Syn tego/ Ktory też chce Włóre Święte bądzier rozszerzyć/ Kraiow nowych szukał z morza Atlantycznego się puszczały/ i z Arolami Kraitow nalezionych przyznan zawięrał.

Tego też roku Ferdynand Arol Bąstellanski podbił sobie wiele Insul/ Ktore Canarias zowią/ gdzie po trzech lat wojny/ Poganstwo tam zwycięzo- ne do Wiary Bąrolieckey jest przywiedzione. A gdy Luzytani w tej In- suly się wpięrali/ bo ich Arol Alfons przedtym Gwineę opánował/ gdzie- iaszurki iedze; i tam Ofiars Święto naprzód Luzytani uczynili; dla te- go podział taki między Luzytany i Ferdynandem Hispańskim Arolem sta- nol/ żeby ani Ferdynand/ ani tego dziedzicowie się wpięrali w Azores Insulas w Gwineę ábo Bąbiopis Zachodni/ ani w Krolestwo Phuteniskie od Luzy- tanow Sarcacnom wzięte.

Ze w Hispanii wiele Żydow okrzestonych do swego się niedowiarstwa wracało/ i potajemnie swoich ceremoniy zazywalo; Ferdynand Arol Bąstel- le i Legionu naprzód Duchownym zalecił/ aby na Kazaniach i rozmowach nauka potwierdzali w Wierze do nley nawróconych; a gdy to nie pomogło/ Syxtus inkwizycya i Karanie na takich postanowił. Naznaczył też Serdy- nand Arol im czas do upamiętania/ Ktory czas niżli wyszedł/ siedmnaście tysięcy roynych się upokorzyło/ i z Bósciolem poiednało/ pokutę przymu- łoc; a ci co trwali w upórze bráni na Kátownie/ i przeswładzeni byli spa- leni; a ci co ich od śmierci i więzienia uwolniono/ banitami zostali i z go- dności i urzędow złozeni/ Ktęż na pierściach i na plecach nosili/ żeby ich roz- zeznano; ci co w tej złości umarli/ dobyt z grobow spaleni/ i dobra ich konfiskowane/ a Synowie ich z godności i urzędow złupieni; dla czego ich wiele z Hispanii uchodziło do innych Krolestw; tak i w Beryce domow pro- żnych pięć tysięcy należono; ale náostatek/ żeby się drudzy nie zarażali/ wpy- tlich Żydow z Hispanii na zámie wyrzuciono.

Ppp3

3 siemi

Seneczkykow z Pe-  
ruzany spor o pier-  
ścieni Święty.

6.  
Głowa olbrzymia

7.  
Obraz S. Wolf-  
ganga.

1.  
Liga Chrześcijań-  
ska na Turki.

2.  
Mahometá  
śmierć.

3.  
Moc klamry.

4.  
Hidrunt Chre-  
ściński Włochon-  
przeciw Turkom  
broni.

5.  
Alfons Krol Luzy-  
tanski Włochon-  
przeciw Turkom  
broni.

6.  
Iego pochwały

6.  
Hispan podbił so-  
bie wiele Cana-  
rias insulas.

7.  
W Gwineę id-  
szurki iedze.

8.  
Na odstępach  
Wiary Żydow, w His-  
panii dekrety.

9.  
Żydzi wyrzuceni  
z Hispanii.







14.  
Nędy w choro-  
bie ten Krol za-  
sprawy nie kłóre.

15.  
Gwilelm nie kłó-  
noté który B. sku-  
pá zabił.

16  
B. Steno, i jego  
cud.

1.  
Papież z Wenecji  
mi wołanie i zny-  
tęga.

2.  
Znowu appellacye  
do Concilium  
od Papieża zła-  
żane słusnie.

Ktorego wiesz przez lat czternaście i na prośby Papieście go nie uwalniali; aż doptero przeszłego roku: i na to też sładano to karanie; że Gwilelmowi Marchionowi Arembergiuszowi pomógł na Biskupa Leodyjskiego Ludwika Borboniusa; Który Gwilelm zdradą Biskupa dostawszy sam zabił; i obnażo- nego przed drzwiami Kościelnymi postawił. Gwilelm ten naprzód był w wielkim poważeniu i łasce u tegoż Biskupa; tak, że go i ługi tego Biskup podejmował: ale gdy się mu i słudzy tego naprzykrzali; a Gwilelm ani Sa- kramentow Świtych przyjmował; ani do Kościoła chodził; ani Poštu wielkiego zachował; i na Kłotwe za zaboystwo na się wydano nie dbał; i Zonę porzucał; był rączy w cudzołóstwie; a napomnienia Biskupiego znieść nie mógł; odepoworu tego odstąpił; i złożywszy się z wygnającami i zabójcami gwałt na Biskupa; a potem do Ludwika Arola iachawszy; obiecał mu Leodyjski Kray poddać; gdyby mu dał nieco woyska; to otrzymawszy; na Biskupa uderzył; ale Biskup z pomocą Mazyliana Austriaka oboz tego wsiadł; a Gwilelma za dekretem stanow Leodyjskich za bannita deklarował; dla pewnych nań świadectw. Przeto on rozgniewany Kray Leodyjski pło- drewał; żadnemu stanowi nie przepuścił; rwał; bił; palił. Musiał się tedy na tego Biskupa z posilkami Mazyliana wyprawić; lub mu nie radzono samemu; ale w ciążnym miejscu zdradą otoczony; od Gwilelma ciety; od drugich zabity; z którym Gwilelm opánował Leodium; przysiężne Biskupowi zabił; i z dobre szdierat; Bannikom tam zostającym Kazał za Biskupa obrat; Syna swe\* Janá; Który się w Bolnie uczył; co oni z musu i botájni uczynili; bo inni Bannicy obratili gdzie indziej Janá Horneusa; a drudzy Jakuba Browiaka; dawszy znać o wyszkiem Papieżowi; Który wysłał Gwilelma; i Słecygo Syna te\* Kassał; a Horneusa Biskupem deklarował; żeby iednak Jakubowi Browiakusowi co rok dawał osmnáście set czerwonych złotych. Ale potem Gwilelm ten bezbożny od Fryderyka Horneusa polmány; ściety ławnie przed ludem za swe zbrodnie; za Ktore wiecey był zasłuzyl.

Był tych czasow B. Steno Zakonu Ráznodziejstkiego; Który zawałá- ny do umierającego porucznika że nie rychło przyszedł; zástawszy umarłego; Kazał go do Kościoła swego zanieść; gdzie tak długo się zań modlił; aż u- mórty ożył; Który spytał Świtego; czegoby chciał; a gdy Świty odpowie- dział; iż chce tego zbawienia; on na toż przyzwolił; i spowiedź odprawiwszy i inże Sakramenta wzięwszy; zaraz szesliwiey umarł.

### Rok Pański 1483. Syxtusa IV. 13. Fryderyka 44.

**Z** Weneći Herrarzá Rzymstemu Kościołowi podległego dobywali; i od tego się odwieść Papieżowi nie dali; woynie na nich Papież podniósł; złożywszy się na nich z Ferdynándem Arolem Neapolskim; z Janem Galea- cyuszem Kiozećtem Medyolańskim; z Florenzykami; z Fryderykiem Mantu- ańskim; z Herkulesem Herrarśkim Kiozećtem; a Wodzem tego woyska uczy- nił Alfonsá Arolewicá Neapolitańskiego. Wygrana przy Papieżu stane- ła; i część floty Weneckiej záteta. A że się ta woyna iestże nie skończyła; aby Włoskie Kraie uspokoił Papież; Kłotwe na Wenety wydał; iestliby tey woyny nie przestáli; i obwieścił to po Krolestwach z przyczynami tey. A gdy Weneći przecie w swym trwali; i od Papieża do Concilium appellowa- li; lub iuz przedtem Pius wtory na takie appellacye Kłotwe wydał; iednak i ten Syxtus wydał list abo dekrét Papieński przeciw takim appellacyom; gdzie też deklaruje; że Stolicá Apostolská ma wielką powagę nad Concilia- generalne; i że od niej nie godzi się appellować do nikogo; bo nie ma na ziemi nad się wyższego; a tylko od mniejszych do większych bywa appellacya. Nad to; że tak appelluacy; incho głowe w Kościele Bożym i większy a wyż- sy sąd zamysławia; tey Świtey Stolicy przodkowni uwłocza; i zwiert- chność abo narwzyszą powagę Stolicy przeciw głosowi Chrystusowemu i podánom i Kanonom Kościelnym niszczą; potwierdza też wielką powagę Stolicy

Stolicy

Stolicy tey z Gelazyusza Papieża pishcego przeciw Akaryuszowi; gdzie on- tak mowi; Kanony abo ustawy są; Ktore całego Kościoła appellacye do so- du tey Stolicy odnosie Kazał; a od niej nigdy nie ma być appellacya; a że- tak Stolicá cały Kościół ma sódzić; a ona nigdy sódzona być nie ma. Także wiele starodawnych Concylj listy przydawało te słowa; *Salva in omni- bus Apostolica Sedis auctoritate*; z którym wszelkie appellacye od Stolicy Rzym- skiej Pius wtory deklarował; byż nie ważne; swiętokradzkie; i heretyckie; co w swym też liście Kładzie Syxtus ten czwartý. A gdy przecie Weneći Arolow Francuskiego i Hispáńskiego na to wiedli; aby na te appellacya ich do Concilium przysłali; nie nie doKazali; i owsem Arol Francuski Kazał wy- rok Papieński przy zgromádeniu ludzi ogłosić.

Stynął tych czasow i był iestże S. Franciszek z Pauli rodem z Ałáz- s. brył. Ten we dwunastu leciech; w iastkni się zamknął; i był tam aż do czter- dziestego trzeciego roku życia swego; aż go Arol Francuski i Syxtus Papieża rozkazanie z tamtód wywołało. Był nie uzony; a przecie o każdej rzeczy dziwnie rozmawiał. Gdy do Rzymu przyszedł; Bąrdynatowie go na- wiedzali; i Papież z nim po trzykroć długo rozmawiał; Kazał mu siedzieć na Krzesle pięknie ozdobionym; i pozwolił mu nowy Zakon *Minimorum* usta- wić. A że Ludwik Arol Francuski bąrzo chorował; prosił Papieża; aby do niego przysłał tego Świtego; o Ktorego też cudach słyszał; na rozkazanie Papieście Świty stąrzec tam iachal; Ktorego Arol Kłezac mile przyjął; i ca- do nog tego o zdrowie upadał. A choć mu Pan Bog przez tego Świtego nie dał zdrowia cielesnego; tak i przez innych Pustelników i Świte- niewiasty; Ktore pozgromádzane modliły się za zdrowie Arolewskie; choć mu też o co prosił; przesłał Syxtus Obrus ten; na Którym Świty Piotr Miśa miewał; tak mu też przyniesiono ow Świty Oley; Który w Rhemach na Koronacye chował; i rozję Ałáonowa z Bąplice Pálácowey; żeby mu był zymot przedłużony przez te Świte Reliquie; a toli choć na cieł nie do- zdrowiał; iednak owo spółkowanie z Świtym Franciszkiem z Pauli pomo- gło mu do dobrej śmierci; Ktore chętnie i nabożnie z przysięciem Sakra- mentow Świtych przyjął; umierał w sobotę takó 37cyl dla nabożestwa do Nayswietsey Panny; w Ktorey też Kościele od niego w Aleryaku wspá- niále wystawionym chciał być pochowany; Syna Arola do sprawiedliwo- ści i miłosci poddanych napominając; że tyránskie Panstwa pretko upada- ją. To w him dziwna; że rozumiejąc; takoby nauka była škodliwa Kro- lom; Syná swego nie Kazał użyć po Łácinie tylko tey sentencyi; *Qui nescit simulare, nescit regnare*. Przed tym Ludwikiem umarł iego Wnuś Fran- cisek Phabius Arol Nawarśki w młodziuchnym wieku; śnadz óccy; i także w Angli umarł Arol Edward zaleciłszy dwu synow iestże nie dorosłych Rychardowi Brátu Kiozećtu Glocestry; Który dla chęci panowania obu- dwu zabił; i sam potem od Henryka na wygnaniu w Brytánij bedącego zabity.

W Hispánij się szesćsto Arolowi Bástelle na Granátensow Sará- now. Dobywał ich Arol potężnie miesta Albamy od Hispanow tak rok- wietego przez Mągrabie Gadytańskiego. Miał z tym Mągrabie nie- przysiężną Henryka z Metymny; iednak przenosząc sobie dobro Włáry Świtey nad swoje zemstę; woysko zebrałszy złożył się z tym swoim nieprzyjacielem; to iest; z owym Mągrabiá; i Arolá Granátenskiego z nim przemógł.

Fryderyk Cesarz chciał znowu dostać Krolestwa Węgierskiego; ale się wdał przez to w hánbe i znázno Kłeske. Do Matthias Corvinus Arol Wę- gierski bąrziej wojenny; dawszy pokoy wyprawie na Turkij; na niego siły obrocil; i z nim potężnie wotował. Co Fryderyk widząc; chciał przez Posta- Papieckiego pokoy uczynić z Arolem; ale Arol niechcąc dalszemu zwycięstwu przeskładac; pokoyu niechtiał; i miast mu wiele odebrał.

W Czechách heretycy na Arolá Władysława się oburzyli; i Senat na Władysława Arolickij; i Sakonników zabił. Byli i zdrady iakies od Prázan na Aro- la uczynione; ale się nie powiodły. Trwały te rozruchy i Kwi wplanie przez

Q99

lat Ełtá;



lat Eilka / do czego byli powodem sili niektórzy Kiezi / którzy chcieli / aby wszyscy ludzie zaszywali Armię Pańską pod osobą winą.

10

Elias de Bourdeille  
ille światobliwy.

ten wszystkim pogardziwszy / został Franciszkanem : a gdy go Syxtus Kardynałem uczynił / żadnego znaku radości z tego nie pokazał ; a po roku śmierci mu cudow różlicznych pocztkiem była.

11.

O Niepokalanym  
Poczęciu.

Spor był tych czasów o Niepokalanym poczęciu Najświętszej Panny : ale Syxtus na uspokojenie stron przeciwnych / Kłótwę na tych wydał / którzy by drugo stronę sobie przeciwną / potępiali w tym o heretyko.

12.

Krol Szkoły z  
Krolestwa zepchniony.

W Szkocyi Krola zrzucano z Państwa za powodem Świdłmą Arystoniusz / który o żony swej krzywdę rozgniewany na Krola / nań sie z drugimi sprysiał / wpadł z nimi do namiotu Krolowskiego. Wiele tedy tego mu złe postępi na Krolestwie wyliczywszy / naprzód tego zaćne przysięgi powieściano / a Krol do więzienia dany ; tego zaś Brat Alexander z Anglii / gdzie był wygnany / na Krolestwo przyzwany / ale on do Szkocyi przysięchawszy / Krola od więzienia / i sługi tego uwolnił.

13.

Spor o bliźniach  
S. Franciszka.

Miedzy Franciszkanami i Dominikanami spor był o bliźniach : tamci twierdzili / że tylko Świętemu Franciszkowi ta lastka bliźni cudownych dana była ; a ci też / lastkę przyznawali Świętemu Batazynie Senenkiej : i u Papieża / który też był przedtem tegoż Zakonu / przemogli naprzód Minorite, tak / że pod censurami Kościelnymi zakazał malować Świętemu Batazynie z bliźniami : a gdzie były namalowane / zgladzić je kazał. Acoli / że na Dominikanów bardzo zwiernych zgorzaniem o to następowało / żłost owę censury Papież / i Franciszkanom zakazał ich o to przesładować ; a potym Kościół pomieścił ten też lastkę bliźni przyznał i pomienionej Świętemu / i w Kościelnym o niej Paclerzach to wyznawa.

14.

B. Simon de Lipnica.

Śiedl sześciu z tego świata w tym roku w Bełkowie B. Simon de Lipnica Bąznodziwiał wielki Zakonu S. Franciszka ; u którego grobu wiele chorych ozdrowiało / iako Kromer świadcz.

15.

Marcin Luter tego roku się narodził.

Śaspecił ten rok i Saponio swym narodzeniem Marcin Luter. Zwał się naprzód Lotter / co znaczy błazna : potym Luterus, które imię w swojej liczbie Antychrysta wyraża : dla tego się potym zwał Luter albo Lauter / co znaczy u Niemców chodogiego i czystego / iakim on nie był.

### Rok Pański 1484. Syxtusa IV. 14. Fryderyka III. 45.

1.

Plon Turkom odbrany.

Gdy sie z Cesarzem Krol Węgierski w Austrii Kłócił / i miał wiele otrzysniał pod Wiedniem sie obozem położyl : Turcy do Węgier / i do ziemi Fryderyka wpadli / i dość kupow w Barynty / Broacy i Kanioli nabrawszy / Chrzescian na dziesięć tysięcy potłali : a toli Chrzescianskie chorągwie sie zebrałszy / wszystko im odbili / gdzie sie Bernard Scangipant osobliwie popisal.

2.

Syxtus umiera.

Syxtus Papieża łamanie w sławach serzoc sie / przy goręcej i apoplexy umorzyło. Pomogli mu do śmierci rozruchy w Rzymie i w Lombardyi. Bo gdy Paweł Vesinus na Aolumnow nastąpił / chcąc od nich swoje włosci odebrać ; Aolumnowie też nań i na Papieża sie zebrałi. Wiele ze i u Batazyna Aolumnow było dość zbroynych / i Laurentius Aolumnow Protonotarz Apostolski zbierający Woysko na Wrsynow i na Papieskiego Hieronima Ryaryusza / zawołany niechciał sie przed Papieżem stawic ; dał go na Zamek Sancti Angeli / i po Kłótniach ścieg go Papież kazał / i Pałac Aolumnow obalić ; a z Batazyną Aolumnow domu wszystko porabowano / i miastom na Aolumnow tak na nieprzyjacioly Kościola uderzyć kazało. Wiele Kościolow w Rzymie ten Syxtus wystawił i pięknie ozdobił. Wystawił też wielką Bibliothekę na Watykanie / i Ksiąg zewszad przyczynił. Dał tytuł Regis Catholici Ferdynandowi i Izabelli dla Wiary Katolickiej nienaruszonej. Przypisał mu był Theodorus Gąza Theffalonicenski Księgi Arystor ele

sowe

some de animalibus po łacinie ; a gdy mu tylko za to dano dwiesięć czerwonych złotych / on rozgniewany w Tyberie wrzucił / mówiąc że tu wyborne ziarno i zboże tłustym oślom nie smakuje.. Saniono też w Syrcie / i na swoich był bardzo lastaw / choć podłych wynosząc : i on pierwszy urzędy Curie przedawał dla skarbku przez wojny zubożalego. Pochowany był abogo / le dwie przy dwudziestu świecach zapalonych / w habicie Franciszkańskim / iako i Alexander pioty. Zebrało sie potym Kardynałom dwadzieścia i sześć / na obieranie nowego Papieża ; którzy naprzód niektóre prawa ustanowili na tego / któryby był obrany / lubo przedtem Innocencyusz Posty wydał wyrok o tym / że moc ludzka nie może byc moc i władza Papieška miarkowana ; i że Kardynałi podczas wałkacey Stolicy nie mają insey mocy na Papieża / tylko go obierać. Prawa zaś te byli uktowali : Aby Kardynałom z Papieskiego skarbku co miesiąc dawano sto czerwonych złotych / którzy nie mieli dochodu czterech tysięcy czerwonych złotych : aby nikorego nie sadzono / aż za trzech Kardynałow zdaniem : nad to / aby dochody z Tolsenkiej Supli na wojnę Turcką / w. Gdy zaś przyszło do Elekcyi / naprzód miał te chęć Kardynałi denastu Suffragia Marcus Barbus Swiętobliwy. Kardynał Swiętego Marka ; ale sie z tej godności wymowił / że mu dać obiecano trzy ięście Suffragia, byle pałac Swiętego Marka puscił Janowi Kardynałowi Aragoniście / a on Symonowi niechciał : datym obrany jest zgodnie od wszystkich Jan Baptista Cibo Genuenzyk Kardynał Swiętej Cecylii / Biskup Amalpbiranski ; który nazwany Innocentym osimym / iako przedtem Genuenzyk nazwał Innocentym czwartym. Miał na swoim herbownym znamię / napisać te słowa : Ego autem in innocentia ingressus sum. Przelazyl mu zaraz owe swoje prawa Kardynałi ; a on na nie przysłał. Był ten Innocenty wzrostu wysokiego / Anielskiego prawie wyzroszenia / i Krolowskiej postawy / iednak znaczney zamię pokory / i dziwnie lastawy : trochę był przysięgi / ale tak to pięknie słowy zacierał / że choć komu nie nie dał / nie smutno od niego nie odchodził. Na powinnowanie i z posłuszeństwem wysłał do niego Krol Franciszki swe Posty ; Genuenzykowie także / Wenecji i Bononię / i ze podczas wałkacey Stolicy rozruchy sie w Rzymie wzięły / tych Authorow z Rzymu pod Koronacy Papieška wygnano.

W tym Batazethes Łac Turcki wpadł w ziemie Wołoski / i Bessarabii / Bili / Bialogrodu dobył ; zacył Stefan Wołowoda albo gospodar Wołoski musiał sie w gorach i lasach kryć / i Bązimierzowi Krolowi Polskiemu poddać / w namiocie Krolowskim do nog tego upadł / i chorągiewem podziwiał / przysięga mu czyniąc że dwunasto swemi ; na co też namioł / Krolowski zwintony / aby widomie przysięgi wszylich to czynił. Przysięgi od Krola / wsiawłszy od niego trzy tysiące leżnych / pisał Turcki / i one odegnal / lub Bili i Bialogrodu nie mogli odstąpić. Gdy zaś Batazeth chiał sie woda do Włoch puscić / Piotr Ambussontus Rhodyjski Wodz narywłszy napomniat Batazeta przez swego Posła / że sie nań słozą Panowie Chrzescianscy / i Brata tego Dyzyma gwałtem na Turckie Państwo wprowadzą / i takli by na które Chrzescianskie Państwo wojnę podniost : nad to mu wspominal / że sie z Hellespontu nie mogli z woyskiem ruszyć przeciw pałtom i zgodzie uczynionej. Przelatł sie Batazeth o Dyzymie to slyszac / i dla tego zaniechał wojny / a Rhodyjskiemu Wodzowi przesłał za podarunek cala reka S. Jana Chrzesciciela / która była do Carogrodu od Justyniana wniesiona.

Tego roku Swięty Bązimierz Syn Krola Bązimierza i Elzbiety Corli Olbrycha Cesarza do nieba z ziemi przeniesiony / śmierć raczej obrał / niżli stać czystości / iako mu lekarze radzili dla odstąpienia zdrowia. Leo dziesięty go potym Kanonizował ; a Paweł pioty za prośba Dyzyma trzeci Krola / i Biskup Paclerze Kapłanski o nim wszystkim Kościolowi nakazał. Zymot tego dostatecznie opisał W. E. Piotr Skarga S. I. W tymże roku umarł we Lwowie Jan de Ducla Franciszkan / który Oycow Bernardynow do Polski wprowadził / wielki heretyków i Schizmatyków nieprzyjaciół / ten lub potym zaniewidział / przecie błędnych oświecał ;

Q 992

a po

4.  
Prawa przysię-  
mu Pamezowi  
Kardynałi.5.  
Papieża ni-  
chęć Kardynałi6.  
Obrany Innocen-  
tyus Osmi.7.  
Hospodar Woło-  
ski Krolowi Pol-  
skiemu się podda-8.  
Batazeta od  
Włoch naciach-  
nia odwołał Rho-  
dyjski Mągiel.9.  
Reka S. Jana  
Chrzesciciela.10.  
S. Bązimierz  
Krolowi umiera.11.  
Jan de Ducla  
świątobliwy.



a po śmierci tak wielkimi cudami ślnał/ że Krol Zygmunt uważając/ iż Polska od Pogan otoczona Świętych Patronów pomocą stoi/ prosił o tego Kanonizacya.

12.  
Krolestwo Congi  
znalezione.

13.  
Pragmatica  
Sanctio Francy  
ska wznowiona.

14.  
B. Cherubin do  
tęzi Nym. Sa-  
kramentu zacho-  
wa.

W Łusztanij Janá Arolá Amiral Jacobus Canus morzem się wyprą-  
wił na dostanie ziem odległych Pogańskich/ i wynalazł wielkie Krolestwo  
Bongu/ gdzie też balwochwaltwo wykorzenił/ Wiare Świętą wniósł.

Arol Arol Francyjski lub był przyszłego uczynił przed dwiema Bisku-  
py/ że miał być wietnym obrońcą Kościoła i Wiary Katolickiej/ i że miał  
czynić każdemu sprawiedliwość/ przecie przeciwko Kościołowi przedtym o-  
we Pragmaticam Sanctionem abo ustawę przeciwną Kościołowi wznowić  
dopuszczał/ za co na tego Krolestwo Pan Bog Ludwiká Aurelijskiego prze-  
puszczał/ Który Siostrę tego pojął/ że do sprawowania Krolestwa nie był  
przypuszczony/ wojnę nań podniósł/ także Młagymilian Książę Austrii/ do-  
magal się u niego Burgundyi i Arceşum/ dla czego Papież o zniesienie tej  
ustawy przez Posta swego u Arolá nalegał.

W Afryku B. Cherubin Minorę ślnał/ Bąznodzieła będąc aż do  
roku siedemdziesiątego/ lud do rzęzi Najsłwiejszego Sakramentu osobliwie  
prowadził/ dla tego barzo wiele łzyli ludzie na to we złoćie/ lampach/ świe-  
cach/ i na prowadzeniu tego do chorych z wielką pompo. Dusze tego pro-  
wadzone od Świętego Hieronima/ i za tego prace zbawionych/ między An-  
iołmi widziano.

### Rok Pański 1485. Innocentego VIII. 1. Fryderyka 46.

1.  
Classis Chrześci-  
ańska

2.  
Wieder i Rakuz  
wziął Węgrzyn.

3.  
O Zrymá wiele  
prośba Rhodyanów

4.  
Wojna Papieska  
z Neapolitańskim  
Krolew.

5.  
Aquila w safran  
żyzna.

6.  
Dánin Krolá  
Neapol: kani stro-  
ny.

O Bawliac się morskiego wojska Bálazerdwego Włosey Pánowie/ sta-  
wili Classę w osmdziesiąt galer z wielkimi okretami. A że do wie-  
kiego wojska przeszkoda była niezgodá Węgierskiego Arolá z Cesarzem/ i  
Brandeburczyłá z Bawarczykiem Ortonem/ podiał się ich godzić Jerzy  
Książę Bawarski/ i lub ustala wojná Bawarska/ ale Austriacka się bąrzył  
herzylá/ i musiał się Wieden poddać Arolowi Węgierskiemu/ do którego  
on wliachawł/ wojsko na dobywante Nysicatu wyprawił/ i tak Cesarz  
z Rakuz wysłuy. O Zrymá też prosił Arol Węgierski Rhodyanów/

żeby się nim zastawil Turczynowi/ i w domowe go wojny wprawił/ zodał  
tegoż Zrymá i Arol Bástelle/ Aragónij i Sycylii/ bá i Soldan Egipski/

ale Rhodyjski Mistrz i Wodz im odpowiedział/ że go sobie Kasat przysłać  
Innocencyus Papież/ także przesłał/ lub Papież trudno na Bálazetá miał  
násłapic/ dla nowych w domu rozruchow. Bo na Serdynándá Arolá  
Neapolitańskiego wojná się mu otworzyłá/ gdy Alfonso Książę Bálabryi  
na dostanie Aqwilli miasta wolnego w Pánstwie Neapolitańskim/ wysłał/  
choc się z inlektorych Pánów z bogactw/ a naprzód z Aqwillánow wlosci/  
w Sáfrań barzo żyzney. Wiec ze Romesá Montonij z Zoná niesłusnie u-  
wleził/ Aqwillani o te krzywdę rebellizowali Serdynándow/ a Papieża takó  
naysłusznego Páná tego Pánstwa wzywali na pomoc/ i bronic ich Papież  
postanowił/ że tak prawá Kościelne psował/ i tuż niechciał Kościołowi da-  
wać powinney dániny abo czynszu/ dosć máłoc/ gdyby tylko Konia stroynego  
Papieżowi ofiarował. A gdy i Pánowie nań się sprzysięgli/ on Romesá  
Montonij z Zoná i dółcimi z wleżenia uwolnił/ i wolno do Aqwilli puszczał/  
przez co lud i Pány owe ukoil. Jednáł gdy przeciw Papieżowi Wirgini-  
usia Desyna na swoje strone przeciognól/ Który wielkie Korzysci z Rzymian  
pobrał/ i o Rzym się aż oparł/ dał mu odpor Iulianus Roboreus Bąrdynal  
z wojskiem Papieskim/ i Benatá Lotaryńczyłá/ Który był Wnukiem Benatá  
Arolá Neapolitańskiego/ na toż Krolestwo Papież przywołał/ i lige na  
Serdynándá uczynił z Wenetami/ Którzy też fłote nągotowali wojenna/ na  
przyprowadzenie Benatá na Krolestwo Neapolitańskie z wojskiem Francy-  
jskim/ co barzo zátrowozyło Serdynándá/ lub był też lige uczynił z Florenczy-  
kami/ i z Sforcya Książciem Medyolańskim.

Bano

Kanonizowany tego roku od Innocencyusa S. Leopold. Książę Austrii  
dla cnot przedtym nazwany Pius/ a dla poszanowania Rzymkiego Biskupa  
od Innocencyusa wtorego nazwany osobliwym Synem Świętego Piotra  
mianý i przed Kanonizacya za Świętego/ dla nabożeństwa/ pokory/ mi-  
sterdzia/ i sprawiedliwości. Gdy Kościół Najsłwiejszy Panny chciał wy-  
stawić/ a o miejscu tego myślił/ za sprawa Boska wiatr z głowy Zony tego  
zwional zawicie głowne/ i daleko zaniósł/ Ktore potym w lat dziesięć na  
Erzewinie przy Dunaju całe znalazł/ gdzie Kościół Alaustryburgum w osm  
mil od Wiednia bogato wystawił. Umiał Roku Pańskiego 1131/ cudá-  
mi po śmierci ślnał/ Których wypisano 190. nad żywymi i umarłymi/ i  
niemowlakami.

W Medyolanie część Najsłwiejszy Panny i Obrazów się z tej okazy  
pomnożyła. Przy bramie tam była Kapliczka/ gdzie był znalazł Świętych Obrazu cudowne  
Nazaryusa i Celsa Mezennikow Ciála/ S. Ambrozy. Był tamże ślup. nągo Nym. Panny  
Którym Obraz Najsłwiejszy Panny był zastóną pokryty. Gdy tam Baplan w Medyolanie po-  
leden Miso miał/ dwa Aniołowie w pieknej postaci stáneli przy otwrym śluc-  
pie/ i Eleknawł/ zastónę owego Obrazu odsuneli/ zączym widziana była.  
Przenajśłwiejsza Panna w niewypowiedzianej ślęznosci/ i ząpach wdzięczny  
miejsce nąpełnił. Bąchcił się lud tym do nabożeństwa tamże/ i Baplica  
w Kościół przemieniona/ a obraz na wyższym miejscu położony/ gdzie wo-  
tywy ze złota i srebra dawano. Także u Allobrogow nie daleko od

Genetwy w Tarninie plaż usłyszany od pasterszá owiec/ gdzie idąc/ Obraz  
tam Najsłwiejszy Panny znalazł. Dał znać o tym bliskim Barmelitom/  
Którzy tam siedłszy/ nie mogli z miejsca owego ruszyć Obrazá/ zlad zrozumie-  
li/ że wola Bosza/ aby tam był ow Obraz uszgoný/ i tak tam Kapliczke wy-  
stawiono. Ale gdy na cudá lud się tam gromadnie udawał/ Margeabia  
Bamsterynu Kościół tam wystawił/ i dał go Barmelitom. Wykradł po-  
tym ten Obraz Kros z Delfinatu/ ale tudownie nązaiatrz przeniesiony na  
swoje miejsce. Tak część obrazow/ dorod i cudá potwierdzają!

W Genui Janá Antoniego Bątkanigey Zonar obraz siedmnaście dół-  
tek zrodziła/ Ktore dzień tylko żyły/ wielką co/ iż w Hollandyi przedtym  
Malgorsata tamedzna Grassowa abo Comiziffa oraz siedmnaście i pięć dół-  
ci zrodziła/ Ktore Biskup Tralettenski ochrzcił/ Janá imie nadał/ Me-  
szynię/ a insey płci Ślębiety imię/ ale i te kilka dni tylko przesywały/ z  
marko pounterały.

W Hispánij wystawiono Sedziow na Kereszo Marranieko/ Ktore się  
w Pánach i w Duchownych zaiela/ ale na rych Sedziow bunt w Aragónij  
powstał/ zwłascz od nowochrzęconych Żydow/ niby za wolności Aragónij  
Ktę obrone/ czyniono zasądził na tychże Sedziow/ zączym Piotrá Arbu-  
ensa/ gdy w Cesaranguscie zasiedl na tuczniá do Kościółá/ Elezacego przed  
oktarzem śmiertelnie porániono/ ale on dziełował Pánu Bogu/ że za wia-  
re umierał. Gdy go chowano/ Krew tego wylana wrzala na ziemi/ i Me-  
zennikiem go potym nazwał Alexander słodmy.

W Anglij dziwná zemsta Boska i odmiana Arolow. Henryk Romes  
Rychemundyi zagniewany na Rychardá Arolá o zaboystwo stryecznych  
swoich/ będąc na wygnaniu w młecyszy Brytánij/ potichu od Mátki i Oy-  
symá przyzwany/ wziął wojsko od Arolá Francyjskiego/ przysła-  
chal do Wallij/ gdzie się zaraz do niego Angliłowie przylączyli. On wy-  
siadłszy z okretow z swoimi/ Krzyż na piastu pálcem uczyniwszy/ pocalował  
go mówiąc: Discerne DEVS causam meam/ Wyzłszy Pante/ i rozsódz sprá-  
we moie. Potym się na Rychardá udał/ i bitwe z nim lub w małej garzcie  
stoczywszy wygrał/ a samego Rychardá Arolá ukoronowanego zabił/ bo  
widząc że się zwycięstwo do Henryka nąklonił/ choc po Krolewstwu zginoł/  
wziół był koronę na głowę/ i tak Krew niewinna strópioney purpury Krew  
swoja przepłacił. Anglia zaráz Arolém Henryka tego przywołał/  
Który panowanie od łaskawosci pozynając/ wszytkim swym nieprzyjacielom/  
Którzy się do niego udali/ i w czterdziestu dnach poddał/ przepuścił/

Qqq

4 32 0



a że o tej łasce wydał paszport/ wiele Panow tamiecznych tego za Pana przysięto.

14.  
Lucina swiato-  
bina.

Była tych czasow sławna cudami po swej śmierci Lucina Sonclinas. Ta tuż w Malzeństwie bedac/ gdy na Kazaniu owe słowa słyszała: *Fallax gratia, et vana est pulchritudo: mulier timens Dominum ipsa laudabitur*: Żaraz na sercu odmieniona/ skroy z głowy w Kazanie zdiela/ a w domu inſe ozdoby; a na to miejsce wzięła włosiennice/ i inne oſtrości ciała przysięła/ czeſte Komunii/ i uczynki miłosierne czyniąc. Odwodził to Mąż od tego/ ale raz na modlitwie od ziemi na powietrze cudownie wzniesiona obaczywszy/ dał jej pokoy/ i sam się odmienił. *Vmieraſiac po Communij rzekła: Nunc vitam universa carnis secura ingredior*; Teraz beſpiecznie się puſzczam w drogę poſpolitą wſytkim ludziom; i ſieſliwie ſkonala.

### Rok Pański 1486. Innocentego VIII. 2. Fryderyka 47.

1.  
Ferdynanda Kro-  
la okrucieństwo.

**T**zwala teſſze wojna Papiſka z Ferdynandem Arolem Neapolitańskim/ Ktorego okrucieństwa znieść nie mogąc Panowie/ chcieli się raczej Turcyznowi poddać/ by ich był Papięz nie zatrzymal/ Który też na pomoc nań wzywał Cezarza i Elektorow/ iako i Renata na Krolestwo ze Francyi. I tuż się był Renatus z woyskiem Francuskim nań wyprawił; ale Ferdynand o tym uſłyszawszy/ proſił o pokoy Papięz/ i uproſił temi Kondycjami/ aby Aquilany przy swej wolności zoskawił; aby Panom odpuſcił/ Ktorezy się byli do ligi Papiſkiej przyłączyli; aby oddawał cynſ naleſzyty Koſciolowi/ 2c. Atoſi pokoyu nie dotrzymal Ferdynand/ uſłyszawszy/ że na wieſć o tymże pokoyu wrocił się Renatus nazad z woyskiem Francuskim; Żatym wywarł okrucieństwo na tych/ Ktorezy się pod opiekę Stolicy Apoſtołſkiej udali; naſtopił naprzod na Aquilany/ zabiwſzy Archidyałona/ Który ich przy Papięzu zatrzymal; potym Panow przeſladowal/ tak iż drudzy ſmierci uſchodzoc/ dobrowolnie wygnanie obierali. Arol też Węgierſki przeciw prawom Koſcielnym śmiał Piotra Arcybiskupa Bołockiego wieſzić/ że o prawdę i dobro poſpolite nie uſtraſzenie mowil. Zganił mu to Papięz/ i uſwolnić go kaſal/ aby ſad na niego zdał Stolicy Apoſtołſkiej/ gdyż Arolowi ſady Duchownych nie naleſzo. Lecz ledwie w ſieć lat przez Poſła Papiſkiego Arcybiskup ten z wieſzenia uwolniony.

2.  
Krol Węgierſki Ar-  
cybiskupa wieſzi.

A iż tenże Arol Węgierſki w Auſtryi wołowac nie przeſtal/ i tam wiele miast obronnych odiaſſy Fryderykowi/ w Niemce chciał woysko wprowadzić; Elektorowie Cezarſcy za przyzwoleniem Papięz/ i Fryderyka tuż ſtarego/ obrali Rzymſkim Arolem Maksymilianą Syną Fryderykowego/ i wnetze w Aquisgranie koronowali. Ale rad temu był Arol Węgierſki/ dla czego tym barſzley w Auſtryi brodził/ i Arolow Francuſkiego i Czeſkiego przeciw Cezarzowi i Maksymilianowi do ſiebie przyciągnal. Ci gdy Maksymilianowi zarzucali/ że nie miał ſko ſily i bogactw na Krolestwo Rzymſkie/ pokazał że miał/ gdy woysko zebrałſy/ miast w Belgium odyſkał/ i tamki tam ſobie podbił obronne.

3.  
Maksymilian Kro-  
lem Rzymſkim o-  
brany.

W Anglii też ſpor i wojna była zdawna o Krolestwo między Wboraceńskim i Leceſtryiſkim Domem Arolowſkiego rodu; ale Papięz Leceſtryiſkiemu Krolestwo przypisał/ i Henryka ſtodmego z Wzbieta Wboraceńſka złączył i potwierdził/ dyspensując w przeſzkodzie do tego małżeństwa/ Anglom tych ſporow krwawych o ſukceſſya ſatkażuioc. I uſłuchali Papięz Angliowie; ale z tego małżeństwa był potym Arolem Henryk oſmy/ Który od Koſciola Rzymſkiego Anglow o-derwał.

4.  
Spor o Krolestwo  
Anglii Papięz u-  
spakaza.

W Hispánii Ferdynand Arol Baſtelle na Maurow ſily ſwe ſieſliwie obrocił. Niezgoda była o Państwo między ſamemi Maurami; Granate/ Almeryo/ i Malake zarwal Abobardylla/ a oſtatek Maurytanu Boabdillasa. Naprzod na Loce wywarł ſile Ferdynand/ i doſkal iey; Żaczym Boabdillas Arol do nog się Żwycietcy porzucił. Poddaly się potym cztery fortece Po-

5.  
Maurow Hispá-  
ni zwyciężona.

ganſkie;

ganſkie; a z Granaty gdy na woysko hispánſkie okolo pladrujace wypadło Maurow ſieſcdzieſiat i dwa tyſiacc; wnet ich z polá zegnali hispáni.

W Czechach wznowił herezya huſſytow Auguſtyń Lucianus Apoſta: Auguſtyń Lucra-  
ta/ przedtym Biſkup Sanſtuaryſki. Chciał go Papięz poſyłać do-  
ſciolowi/ i zlecił to Biſkupowi Padewſkiemu/ żeby herezycy Czeſcy nie mie-  
li Wodza bledow ſwoich. A choć drudzy odradzali Papięzowi/ aby mu ſie cony-  
dla takiej zbrodni nie ſtawiał laſkawie/ iednak gdy mu Bardiſnal Medyo-  
lanſki oznaymił o tego nawroceniu/ i pragnieniu ziednoczenia z Koſciolem/ po Oycowſku ſie mu ſkawil/ i po wyprzysiężeniu ſie herezyi kaſal mu do Rzymu przyiać: i tak powoli zgala ſekta owa.

Langius piſe/ iż tego roku w Arakowie czterech ſtrozow/ Ktorezy ſto-  
dzietow w noc podchwytyanych przedarowani puſcili/ na ſmierć miast ſka-  
zalo: a gdy trzech tuż ſcieto/ czwartego kat ſciet nie mógł/ ale mu leſka  
tylko rana zadana: bo/ iako ſam powiadał/ reſze godſzny S. Bardiſze ſie  
polecił: i tak za iey przyczyne ſmierci uſedł/ i żył długo.

W Ruſi i Litwie Katolicy Biſkupi chcieli Ruſ do iedności Koſciela-  
ney przyłączyć; i dla tego Jozef Metropolita Aſiowski radził ſie Niphona  
Patriarchy Carogrodſkiego/ roby trzymal o Concilium florentſkim. Nip-  
phon mu ſe chwalił iako Swiete/ na Ktorem też Koſciol Grecki z Łaci-  
ſkim ſie złączył: atoli Popi poſtawſzy na tych Biſkupow abo Wladykow  
ſwych/ Ktorezy we florencyi ſie z Koſciolem poſpechnym ziednoczyli/ do ie-  
dności reſ przeſzkodził.

W Luzytanii Jan Arol na ſwoich prawo wydał i kaſal/ aby Murzy-  
now okrzczonych nie przedawali Maurom/ bo w Kroleſtwie Bongi i Gwink-  
kupowali Luzytani niewolnikow/ i Maurom z wielkim zyskiem ſwym prze-  
dawali/ a okrzczeni zaś Wiary Chreſcjanſkiej pod władz Maurow odte-  
powali. Wiec że takim zyskiem dla Wiary Luzytani wzgardzili/ Boſka  
boynoſć nowe im gory złote abo aurifodinas otworzyla/ z Ktoreych złota do-  
ſyć mield bez przeprowadzenia niewolnikow.

W Anglii Milvertonus użony Barmeltra w Oronium na wyſtepti Pra-  
latow oſtro naſtepowal/ to teſtna zbytki/ rozſzutnoſć i okrucieństwo/ zwla-  
ſza gdy Reginaldus Pecotus Biſkup Cyeſtrenſki w bledy wielkie zapadł:  
nań tedy naſtopił Milverton/ a drugim mntey winnym przy nim ſie doſta-  
lo: zked drudzy też Mnichy ſmieli na Kazaniach Duchowne przeſladowac.  
Rychard Biſkup Londynſki dwu Mnichow o to dal do wieſzenia/ a Mi-  
wertona wyſkal/ Który zaraz ſie do Rzymu udał: ale ſe Biſkupi nań ſkarzili/ Papięz go do Caſtrum S. Angeli na trzy lata podał i wieſił; aż potym ſpra-  
we tego Bardiſnalom dał oſodzić/ Ktorezy lub go od wieſzenia uwolnili/ ale  
mu Biſkupſwa Alenewenſkiego/ na Ktoe był obrany/ nie dano. Tak to o-  
ſtrożnie na Pralaty reſba naſtepowac/ i owſiem ſie z nimi walczyć.

Miedzy Senenſcykami i Peruzanymi o pierſcień ſlubny Nayswietſhey  
Panny ſpor teſſze był nie uſtal. Gdy ſie tedy do Innocentego Papięz-  
ſtrony udaly/ na tego ſie wola i rozſadek puſzczac/ Papięz chcac Peruzan-  
now zatrzymac przy Koſcielu/ u Ktoreych ſie ſakce nieſtalie tuż zaczynaly/ za-  
niemi kaſal; i Franciszek Piſkolomini Bardiſnal Senenſki niechcial ſie te-  
mu opierac; tylko Peruzanom nakazano/ aby Senenſcykom nagrodzili ſko-  
dy niektoré. Żatym w Peruzu wielka radoſć i ogień tryumfalne naſtopily.

We Francyi pod Leonikim/ gdzie z Aryla przed lat czterema ſty i  
dziewiecdzieſiat wojna byla/ w lat wiele potym gloſy tam placzliwe ſłyſa-  
no/ i ſtrachy tam byly. Proſili Lemowicent o poſwiecenie owego miejsca/ Lamentynſkiego:  
i tak wybudowano tam Koſciol S. Piotra Lamentynſkiego/ (tak od lamene-  
tow tamiecznych nazywaioc Apoſtola Swietego.) Był w tymże Koſcielu  
na ſcienie Obraz Wniebowſzeſcia Nayswietſhey Panny. Tam trzy rzemie-  
ſnicy w zgodzie z sobą żyli; atoli gdy ieden z nich Piotr doſtal zkadſi piaci-  
dzieſiat czerwonych ſlotych/ dwa drudzy tego towarzyſhe Antoni i Gwilelm  
namowili ſie na zabicie Piotra/ choc owych pieniedzy od niego doſtać.  
Wiec tedy go wywabili na targ do Leonika/ i w polu pod owym Koſciolo-  
lem

6.  
Popi przeſzkadza-  
nia unij.

9.  
Zyskiem gardza-  
nych dla wiary  
Luzytanom. Buz-  
ubogaca.

10.  
Milvertonus na  
duchowne oſtro  
naſtepuie.

11.  
Peruzom przyſa-  
żony. Pierſcień  
Nayſw. Panny.

12.  
Koſciol S. Piotra  
Lamentynſkiego.



13.  
Zabójstwo i obra-  
za zniszczenia ska-  
rów.

14.  
Spor o obraz, dzie-  
cię upakia.

tem Świętego Piotra zabili go i do Kościoła próżnego wstąpił; liczyli owe pieniądze na okarzu. W tym Gwilelm grzech swój uważał; rzecze do drugiego: Ach żeś my tym zabójstwem dusze i ręce nasze zmazał! Antoni rzecze: A ktoż wie o tym? Gwilelm odpowie: Bóg i Matka Boska. Do piero drugi z bluznierstwem ignie w Obraz ow Najsłodszej Panny pod o-  
ko/ w twarz i pierś: a w tym Obraz ręce ściognie sobie pod oko na ramię/ a z pierś się kręć. Z tym ludzie z targu idąc weszli do Kościoła/ i cnd ten obaczywszy/ także trupą pod Kościołem zabitego/ dał znać do mła-  
sła. Z owych zabójców Antoni uciekł/ a Gwilelma pochwyconego konmi  
targano/ naostatek ćwierowano. Umart tego roku Benest Eioze  
Salkie dla nabożenstwa nazwany Religiofus, za Ktorego Supy złote Sine-  
bergenkie dały mu złota bezek pięć tysięcy/ sto i dziewięćdziesiąt dziewięć.

Na Weneckich też granicach/ gdy się dwa bractwa dziećmiem dzie-  
lił/ spor między nimi był o jeden Obraz Najsłodszej Panny/ czy miał  
bydź/ a gdy się on bić poczynali/ dziecię rednoroczne sfoc pierś u Mami/ i  
cudownie do nich przemawiało/ rozkazując im imieniem Najsłodszej Pany  
ny tych niezgod przestać/ a Obraz do bliskiego dać Kościoła na użyczenie i  
wzywanie tam Marki Boskiej: i tak uczynili; a dla cudów wielu/ Kościół  
tam z talmuzn zbudowany.

### Rok Pański 1487. Innocentego VII. 3. Fryderyka 48.

1.  
Wyprawa na Tur-  
ki przeszkoda od  
Ferdynanda Krola.

2.  
Nowe urzędy po-  
stawione dla  
pienigdy na woj-  
nę.

3.  
Bucolinus buntow-  
nik obieszony.

Atazetes Turczyn zawiązał się na Chrześcijaństwo/ i przeszedł do Niemiec/ i  
Bieżcio w ziemie Włoszy wpadał. Przeszedł Papię z Kiościem Wene-  
ckim Markiem Barchadykiem się złączywszy/ wyprawę na Turki nakazał/  
Ktorego Cesarzowi zlecił/ i podałki na te wojne Duchowienstwu dawać rozka-  
zał. Ale Cesarz raczej na Krola Węgierskiego uderzył/ choc od niego  
Austro odyskać; ale bitwe przegrał/ musiał z tymże Krolewem pokój za-  
wrzeć. Przeszkodził też na Turki wyprawie i Ferdynand Krol Neapolitański/  
znowu z Papięm zadzierając. Bo i Pany Włoskie złączone z In-  
nocentym/ zaprošone na biesiadę chytrę poimali/ i na nich okrucieństwo  
swoje wywarł/ niektóre zabijając/ drugie wyganiając i z dobre złupując/ ta-  
ko Kioze Salernu/ inſe w więzieniu trzymając. Nad to ani czyniła Ro-  
ściolowi Rzymskiemu dawał/ i Beneficia Kościelne rozdawał/ mówiąc/ iż on  
bądźcie zna osoby w Krolestwie/ i Kto zego godny/ niżli Papię/ Ktoremu  
dosć na tym/ że to potwierdzi/ co Krol da Komu. I trudna z nim była  
sprawa; bo się bano/ aby Turkow sobie na pomoc nie przyzwał/ Ktorego to i  
Maurom Granatenskim dał pomoc na Krola Hispańskiego Ferdynanda/  
pomoc obetuciego Papięm; a Krol Francuski od Maksymiliana Bro-  
la Rzymskiego zbity/ nie mógł tak prętko dać pomocy Papięm. Dla te-  
go na inſy czas na Ferdynanda wojną odłożona; a przez Pany i Kiozerę  
chciał go Papię uspokoić: co gdy się nie powiodło/ wysłał go/ i z Krole-  
stwa złożył/ o czym niżej. Ze zaś pieniądze na wojne nie stawało Pa-  
pięm; za przykładem Syxta niektóre urzędy Innocencyusz postanowił/  
Których się dokupowano. Iako to byli Plumbatores literarum Apostolicarum/  
Którym pewne dochody nazażył/ zego się dokupowano za pieśer czerw-  
nych złotych: wiec że tych Plumbatores było pięćdziesiąt i dwa/ z nich sto  
do Karbu dwadzieścia i sześć tysięcy czerwonych złotych. Postanowił  
i Sekretarzowi/ od Których też wziął sześćdziesiąt czerwonych złotych/ i tak-  
że Præsidentes Ripę trzydziestu nazażył/ z Których każdy dał dwieście te-  
monety.

W tym Bucolinus buntownik wziął przyjaźń z Turkami/  
obietując im za pokroka wielko część Włoszow podbić/ byle od nich miał  
z dziesięć tysięcy wojska. Ten tedy we Włoszech Aupim opánował. Wy-  
słał wojsko Papięskie ku Aupimowi/ i obległo/ i Sforcya tysiąc i trzy tam  
zestął/ i Francuzowie tam przybyli. Ale Bucolinus dał się namowić Lauren-  
temu Medyceuszowi/ że za siedm tysięcy czerwonych złotych oddał Aupim

Kościół

Kościółowi Rzymskiemu; a do Medyolanu od Kiozicia Sforcy zaproszony/  
tam jest obieszony.

Ferdynand Krol Hispański wojnę z Maurami prowadził/ miał w  
swym wojsku piechych czterdzieści tysięcy/ a iazdy dwanaście tysięcy. Wier-  
ze to iego wojsko ni Komu się w ciagnieniu nie przykryło/ co żywo im za-  
biegając błogosławiło/ i zwycięstwa od Boga zwyciężyło. Gdy tedy pod Ma-  
laka obozem się położył Ferdynand/ Aboardilles Krol Granatenski Wodzą  
swego przestał na obronę Malaki/ i sam za nim siedł we dwudziestu tysięcy/  
zostawiając wielkie wojsko przeciw Aboardilli z nim wojuiącemu. Ale gdy  
Hispani nań wypadli/ rozpierzchło się Poganskie wojsko/ a Krol ich do Gra-  
naty uciekł; lecz od swoich wzgardzony/ tam nie przybył/ że tego przeci-  
wnik iuz był Granatenskie Państwo opánował: przeto Malaka się poddała  
Ferdynandowi/ zdrowie swym u niego uprosiwszy/ a ci co w zamku trwa-  
li/ głodem zwyciężeni.

W Szkocyi Malsgorzata Krolowa tak cudami slynęła/ że Duchowni  
i Pánowie z ludem o iey Kanonizacyę prosili. Wyprawił też Krol Jakub  
trzeci z posłuszeństwem do Papięsą swego Poſtę Arcybiskupa/ Ktorego Pa-  
pię uczynił Prymasem Szkocyi i Poſtem Stolicy Apostolskiej. Tak to  
z dawna było to Karolickie Krolestwo!

Tych czasow Luzytani Afrykę zwiedził/ iako to Ormuzy i Aalektu/ w  
Etyopii; gdzie czarny lud po pierś nie odziany/ niżej się w purpury/ i od zło-  
ta/ a ramioną perłami zdobił/ z Których też ramion miedz wisi. Wiarą u  
nich była pomieszana z Żydowską i heretycką: Krol ich się zowie Presto Io-  
annes abo Prete Ioannes.

W Anglii wielu miał/ sobie nieprzyjaciłnych Krol Henryk/ Ktorezy na nie-  
go zasyli Rycharda Symonda Kiedza do zdrad przywykłego. Ten sobie  
Lamberta Symenella młodzieuchnego ze Szkoły Gronenskiej przybrał/ Kto-  
regu chciał za Edwarda Krolewica i za Krola Angielskiego udać; bo też  
wiesć była/ że Synowie Edwarda Krola zabici od Stryt/ gdzieś raczej u-  
fli/ i że iestże żyli; a że Edward Syn Kiozicia Klarency miał bydź od Hen-  
ryka Krola zabity. Tego tedy Lamberta/ spodziewając się/ iż będzie za Kto-  
regu z Synow Krolewskich przyiety/ o samili Krolewskiej nauczył/ i do Kto-  
lewskich obyczajow przyuczył/ Edwardem nazwał Synem Kiozicia Klarenc-  
cy w tychże leciech będącym/ o Którym gdy wieść była iakoby zabitym/ on  
do Hibernii z tym Lambertem przyśedłszy udał Pánom/ że go od śmierci za-  
chowal. Wierżono temu/ i Thomas Gerardinus Bancelerz Hibernii Lamberta  
tego ze częścią przyiał/ i drugich do tego przywiodł/ że go Krolewem nazwa-  
li/ i Koronowali/ i lud mu do Anglii na odyskanie Krolestwa zgotowali/  
także do Anglii go prowadzili. Przyšlo do bitwy Henrykowi/ i dosć An-  
glikow z strony iego padło/ a Krol Henryk zwyciężył/ a Wodzowie Lamberta  
tęmi pozabiani/ sam Lambert z Rychardem owym Kiedzem poimany/ i  
bernem na czterech tysiące zginęło. Gdy zaś tuez wyrozumiana/ że się Ry-  
chard ze wszystkim wydal/ Lambertu Kuchcikiem Krol uczynił iako mniej win-  
nego; a Kiedza do Arcybiskupa odesłał/ od Ktorego był degradowany/ i na  
więzienie skazany/ lub się Arcybiskupstwa spodziewał pod swym Lambertem.

### Rok Pański 1488. Innocentego VIII. 4. Fryderyka 49.

W Belgium wielkie rozruchy były/ Ktore gdy Maksymilian Krol Rzym-  
ski chciał potego usmierzyć/ Brugencykowie i Gandavenses, Ktorezy Maksymiliana po-  
sle mu poddać niechcieli/ pięćdziesiąt i dwie chorogwi w ryńku rozwinę-  
ły/ na niego uderzyli/ i lud Maksymiliana rozproszyli/ samego poimali/ tak sów-  
iz z płaczem o zdrowie musiał prosić. Papię Kazał ich wyśłać/ iestliby Ma-  
ximilian nie puszcili; ale ledwie go Brugenses za trzy miesiące wypuścili/  
tym do pokoiu sklonieni/ że Gandawensow buntu tego przyczyncom Strydes-  
ryk Cesarz pogromił.

Kier

Wiek 15

4.  
Hispańskie woj-  
sko w ciagnieniu  
chwalebne.

5.  
Szkocyi dano Pry-  
masa Papię.

6.  
Obywatel Ormu-  
zy.

7.  
Lambert Symenel-  
lus czyni się Ed-  
wardem Synem  
Kiozicia Klarenc-  
cy.

8.  
Ten z Krola ka-  
chick.



2.  
Krol Szkocyi od  
smych zabit.

Wielka w Szkocyi była zawierucha. Bo Panowie Krolewskich rzodo i okrucienstwa nie nawidzace/ obehlali go naprzod/ aby Krolestwo zlozyl/ a dal te synowi. Krol dając znać o tym hunie Krolowi Francuskiemu i Angielskiemu/ także Papieżowi/ prosił o pomoc; ale niźli Posel Papieński tam dotychczas/ tuż było po rzeczy/ bo Panowie na Krola i wojsko tego uderzywszy/ tego w potyczce zabili. Śladz potym nakazany/ gdzie wszystkich stanow zdaniem uznano/ że Arol słusnie zabity; arol Syn tego starzy w laćciech sześnastu Arolem od nich uczyniony/ który se Oycowski przykładem i niebezpiecznem miarkując/ tak sie łaskawie i roztropnie sprawował/ że w Krolestwo uspokoił.

3.  
Białeżet zbit.

Białeżet we stu tysięcy sie wyprawił na Soldana Egipskiego; ale i on sie też dobrze na Białeżeta nagotował/ i potyczkę z nim zwiódł między Amánium gora/ i odnoga morza Jsykum; cały dzień bierwał tawała/ na której Turków legło więcej niż trzydzieści tysięcy/ a drudzy rozprośeni.

4.  
Cypr opánováł  
Weneci.

Tego roku Cyprum wyspę tak opánováłi Weneci. Gdy sie Białeżet z wielką potęgą na Cypryjskie Państwo gotował/ Cornelia Arolowa Cypryjska/ która była Wenecijska Rzeczpospolita za córke przysposobila/ nie mając serca na obronę Cypru przeciw Turkom/ od brata swego Bogusława/ którego na te namowe Weneci do niej zaślubił/ namówiona/ aby sie na mieysce bezpieczne umknęła/ a Wenetom w obronę Krolestwa/ które trzymala po śmierci Jakuba Arola/ poruczyła. Przysłała na to/ i do Wenecyi przysłała/ gdzie z wielką czcią przyjęta; a Franciszek Privolus z potęgą wielką na Turki/ iesliby gwałtownie na Cypr nastąpił/ wyprawiony/ rzadcy Krolestwa Cypryjskiego obiol.

5.  
Jan Albrycht Krol  
lewic Polski Tatar  
ry zbit.

Jan Albrycht Syn Arola Polskiego Białymierza/ pieknie sie tego czasu wstawil. Tatarzy wiele plonu w Polsce i Rusi nabrawszy/ dwiemia ślaskami odchodzili/ na nich sie z niewielkim ludem wyprawili/ i z Podolany złączyszy Arolowic/ naprzod za jednym sie košem Tatarskim komuni-kiem puscił; i lub go Tatarzy naprzod strzałami okryli/ i jednak kiedy w rezy przyszedł/ nie wytrzymali Polskiej sily/ ale ich padło na piętnaście tysięcy w ucieczce/ i plon odebrany. Udal sie potym na drugi koś Tatarow/ i zaślask ich pilocych i zabywacych tego/ co żarwali; tam na nich uderzył/ i dziesięć tysięcy ich trupem položyl; co było z wielką sławą tego i Oycowską u Panow Chryścianskich.

6.  
B. Jakub Philip  
Serwita.

Stynal tych czasow cudami B. Jakub Philip Serwita; i wiecie/ którym było ciało tego przed stem lat posypane/ na tego ciała przenoszeniu/ tak świeże sa znalezione; była tegoż czasu Paula w Zakonie S. Alary/ która gębana od duchow nieczystych/ po spowiedzi i modlitwie/ Chrystusa w Cyborium obaczyła owe barze pokus od niej oddalającego. Pewnie w tym Sakramencie Chrystus przeciw pokusom nas umacnia.

## Rok Pański 1489. Innocentego VIII. 5. Fryderyka 50.

1.  
Białeżet się od Zy-  
zyma boi o pań-  
stwo.

Białeżet bojąc sie wojny od Chryścianskich Panow o Żyyma brata/ Błazetach mu Wschodniego Państwa; prosił przez Posła Arola Francuskiego/ aby go ze Francyi do Rhodyszykow nie puszczał; za co mu obiecował wszystkie Święte Reliquie z Carogrodu i miasta Azji i Europy; nad to że miał z Egipskich rok Ziemi Świętą odstąpić/ i temu oddać; a co rok na strąwowanie brata swego Żyyma miał wielkie pieniądze przysyłać. Ale niestety ten Posel Turcki do Arola Francuskiego przysłał; bo już był Żyym Papieżowi do Rzymu przesłany/ gdzie ze czcią przyjęty/ i Papież mu na tronie przeciw sobie dal siedzieć przy Kardynałach. Lubo zaś Żyym wiedział/ że Arolowie Chryścianscy nogi Papiejskie całowali/ on tylko sie nakloniwszy rękę i ramię tego pocałował; aż dwanaście tego Turkow nogi Papiejskie całowali/ i Posel Soldana Egipskiego/ który nalegał u Innocentego/ aby wojnę na Białeżeta podniósł/ a Żyyma przysłał; obiecując zań

Papież

2.  
Żyym iak w Rzy-  
mie przygity.

Papieżowi wiele złota i Jeruzalem. Ale Papież pieknie Posła Egipskiego odprawił z obciernicami dając mu też moc na werbowanie dziesięć tysięcy Chryścian na wojnę tę; i z nim swego Posła wyprawił do Soldana na traktat o tejże wojnie. Arol Żyym mało w Rzymie nie struty od Arystofa Nagrynusa/ który w Carogrodzie bedąc/ Białeżetowi/ który go słowem i siłą udarował/ obiecał zabieć Żyyma. Ten bowiem do Rzymu załazł/ chwycił z pewną trucizną/ widząc zdroy wody/ którą Żyym pił/ truciźną wodę napuścił; ale od kogos postrzeżony/ poimany gdy sie do swych zamy- słow przyszedł/ po mieście konmi wlozony/ i ciwierzowany był.

Gdy dla słusnych przyczyn wyżej pomienionych Klatwe Papież wydal na Ferdynanda Arola Neapolitańskiego/ a on nie na to nie dbał/ i Posel jego śmiał do Concilium o te Klatwe appellować; widząc tak włości zstawać/ dźiałego Papież/ wydal nań dekret/ którym go z Krolestwa złożył/ i Arola Arola Francuskiego na nie/ iako tuż do Kościoła Rzymskiego powrócone przywoływał z potęgą na regos Ferdynanda. Ale Arolowi przesładzał Arol Hispański/ który złożonego Ferdynanda bronił/ i na Francuską potęgę uczynił ligę z Mąrymillanem Arolem Rzymskim/ i z Henrykiem Arolem Angielskim.

W Hispanii wojsko znaczne stanoło przeciw Granatenskim Saraceni- nom. Było go więcej niż sześćdziesiąt tysięcy. Naprzod dobywało Basty obronnego miasta/ gdzie Poganiństwo lub sie potężnie broniło/ naostatek sie poddało/ poddała sie i Almerya i inne trzy miasta potężne/ których Arol Saracenski/ upadł przed Ferdynandem Arolem Arolickim/ temu sie pod- dając. Wzięte i dwie fortece/ w których Syny Arolow Saracenskich i skarby thowano/ za które zwycięstwo Papież z wielką ceremonią dzieki Pa- nu Bogu w Rzymie oddawał/ i miłana przed nim oręczya o tym zwycięstwie na owe słowa: *Hec est victoria, quae vincit mundum, fides nostra.*

W Leodium Święte Reliquie Świętego Lambertusa/ Biskupa Tungrenskiego; tam w roku Pańskim 1143. pochowa- nego/ z wielką barzo pompą i ludu zgromadzeniem dobyte na wielkie ich uczęnie. Jest tam i tego apparat Biskupa i Pastora/ który podczas me- czeństwa tego Sergiuszowi Papieżowi zaspijonemu Aniol pokazał/ i oznaya- mił mu o meczeństwie tegoż Świętego. I miało dobry skutek/ posłanowa- nie/ i część ta Świętych Reliqui; bo pokoy nastąpił pożądany.

Uzłił też Domek Lauretański Stefan Bator Walewoda Siedmi- grodzki; bo od wielkiego niebezpieczeństwa wybawiony ofiarował tam sta- tuc srebrną prawie o pultora łokcia/ i siebie srebrnego kłęczącego gdzie nie- gdzie złotem ozdobnego.

Był tego czasu Nipho/ Chessałoniczki Biskupem z Czencą pontewol- nie i za wielką prośbą Duchowienstwa uczyniony/ i był zjednoczony z Ko- ściółem Rzymskim. Wierze ze w Krotce potym Synicon Trapezuntski Pa- tryarcha umarł wielkie bogactwami bez testamentu zostawiwszy/ a na tego mieysce tenże Nipho nastąpiwszy/ zci zadney nie oddał Amerucie Podskar- biemu Białeżetowemu. Wziął to za urazę Ameruka/ i skarby owe smar- teli/ ani z nim pod garkiem przedstawiać sie godziło. Bazał tedy inzego obrać Białeżet/ i obrany Dionizy Uniat także/ który przedtem też Patriarcha dobrowolnie był opuścił/ i do Alastoru był poszedł/ iakoż znowu toż uczy- nił/ kilka lat na tej godności bywszy; a iż Gregorius Zeminlachus był od Pia- sa wtorego dany za Metropolitę Ruskiego i Moskiewskiego/ a Moskwa Jonasa iakiegoś przez Schizme obracał/ Dionizy im radził/ aby Grzego- za mieli za prawdziwego Metropolitę/ a Jonasa za Schizmatyka/ który z Papieżem i Kościołem Wschodnim i z Florentskim Concilium nie miał spoleczności.

Był tego roku w Arakowie B. Stanisław Canonicus Regularis a Bo- lego Ciała. Wielce był z Bogiem złączony/ ciało trapił wlościennicą/ i twarzym na ziemi leganiem; tylko dwa razy w tydzień jadł. Wziął

K r z

Nay.

3.  
Posel Soldana do  
Rzymu.4.  
Żyym mało nie  
struty.5.  
Krolestwo Neapo-  
litanskie Pa. i z  
Francuzami daie.6.  
Poddała się z Kro-  
lem Maurawie  
Hispanowie.7.  
Święte Reliquie uc-  
zione S. Lambertusa.8.  
Wotym Srebrną  
do Loretu od Ste-  
fana Batoręgo.9.  
Nipho zrzucony  
z Patriarchostwa  
od Turczyn.10.  
B. Stanisław Ca-  
nonicus Regu-  
laris.



Najświętsza Panne z Świętym Stanisławem/ która mu mówiła: Mnie mi twoje/ Synu/ nabożeństwo: meżnie się sprawuy/ bo cie czeka obfita zapłata w niebie. Chrystus też mu przed śmiercią rzekł: Wstań połowaj się Synu mój/ dziś zemną będziesz w raju. Cudów tego ligo siedmdziesiąt i trzy.

## Rok Pański 1490. Innocentego VIII. 6. Fryderyka 51.

1. Białozeta posel-  
stwo do Papieża.

1. pokoy z nim.

2. Krolew Węgier  
skim Krol Cze-  
ski Władysław:  
czemu?

3. Maksymilian się  
nim czyni

4. Węgry tak się Au-  
stryakom dostały.

5. Biskup Wąradyn-  
ski swiatem gar-  
dzi.

6. Cesarz Ferdynan-  
dowi grozi za Pa-  
pieżem.

Biażo się o to umawiał Białozeta z Piotrem Aubussoniuszem Abodys-  
kich Rycerzów najwyższym Wodzem albo Mistrzem/ że Papieżowi wy-  
dał Szyma/ ale go on uspokoił/ powiadając/ iż Papież przeciw niemu woj-  
ny nie podnieście dla wywyższenia Szyma na Wschodnie Pánstwo/ chybą  
z posłkami/ możnego Arola/ o którego teraz trudno/ a nad to mu radził  
Posła wyprawić do Papieża/ i pokoy z nim uczynić: i był od niego Posel  
w tym u Papieża/ pokoy chęć uczynić/ i sto dwadzieścia tysięcy czerwonych  
złotych obiecał/ aby u siebie trzymał Szyma. I lubo Papieża Soltan  
Egipski wiodł do wojny/ i o Szyma prosił/ iednak on widząc/ iż Posła-  
wie Arolow Chrześcijańskich na sie dzisie wielkim bieżą się o pierwsze mie-  
sce umawiali/ niżli o ustanowienie wojny przeciw Turkom/ nad to że go  
letharg napadał/ dla którego do spraw tak wielkich mniem był sposobnym/  
nakłonił się na wściecie złota i pokoy z Białozetą: zwołując/ iż w ten czas u-  
marł Matthias Corvinus Arol Węgierski apoplexy.

Po śmierci tego/ pieć się roznęch ubiegalo do Krolestwa Węgierskie-  
go/ to jest Maksymilian Arol Rzymi/ Władysław Arol Czeski/ Jan Ol-  
brycht Arolewie Polski/ Ferdynand Arol Neapolitański/ i Jan Corvinus  
Młodzi Arola zmarłego Syn/ ale z tego losa: i od tych Posłowie na Seym  
do Panow Węgierskich wyprawieni. Wielka część obierała Władysława  
Arola Czeskiego za sprawo Arolewicy Beatryki/ która go za Młozą mieć  
pragnęła dla złączenia dwu tych Krolestw/ Czeskiego z Węgierskim. I za-  
raz przybiegli z niewielkim wojskiem Władysław/ i w Białogrodzie był ko-  
ronowany. Lubo Jan Olbrycht Arolewie Polski wstąpił wojsko od Cy-  
ca Bazimierza wpadł do Węgier/ aby brata Władysława/ który za sprawo  
Beatryki wziął był Bude/ uprzedził. Maksymilian widząc niezgode braci/  
Austro/ która był Młodzi Arol Węgierski opadował/ odstąpił/ i łączno mu  
się młodzi poddawali/ że się czynił Arolew Węgierskim/ a Rakuzanie przy-  
stęgli byli tylko Arolowi Węgierskiemu holdować. Przeto Austro/ tak  
dostawszy udał się na Węgierskie Pánstwo/ i Sabargi z Białogrodem do-  
stał/ także Zagrabij z innymi sortecami. Ale Władysław Arol Czeski i  
Węgierski z bratem Janem Olbrychtem zgodził się/ dawszy mu niektóre  
miasta Słaskie i czyni doroczny/ a wojska Polskie i Węgierskie za sprá-  
wo Biskupa Wąradynskiego się złożyły/ i tak Władysław puścił się na Ma-  
ximilianą dla odstąpienia od niego miast Węgierskich/ a toli za sprawo Pa-  
pieżo i Arola Polskiego zgodą między niemi staneł w ten sposób/ że jeśli-  
by Władysław bez potomstwa umarł/ do Maksymilianą albo dziedzicow te-  
go miały Węgry należeć. Jan zaś Korwin lub drudzy Arolew mieć  
chcieli/ ale że mu przeszkoda było/ iż był z tego losa/ inaczey był ukontento-  
wany. Po koronacji też Władysława/ do której się Krol trzydziestym  
połtem gotował/ Jan Biskup Wąradynski swiatem wzgardziwszy zo-  
stał Franciszkanem/ pierwej iednak w Olomucu wystawiwszy Kościół Wsyo-  
tkich Świętych/ i apparatus go roznym ozdobiwszy.

Ferdynand Neapolitański w swojej złości trwał/ ani czynu Kosci-  
łowi oddawał/ ani Panom wolności i dobre oyczystych przywracał/ i Papież  
za złe u Fryderyka i u Krolow udawał/ aby go z godności najwyższej złoży-  
li. Ale wiary u nikogo nie miał/ iż wiedzianno/ iż zły był woli ku Papie-  
żowi/ nawet Fryderyk mu swym wojskiem pogroził/ jeśli by tak był przeciw-  
nym Stolicy Apostolskiej/ której przez swe Posły nań się obiecał ten-  
że Fryderyk.

Innocent

Innocentego zaś Papieża apoplexy napadła/ tak że przez dwadzie-  
ścia godzin bez pulsu leżał/ i tuż o śmierci tego wieść się była rozgłosiła/ i  
Kardynałowie się schodzili o sukcesorze iuz zamyslać. Należono po nim  
sto tysięcy czerwonych złotych na wojne Turckę zachowanych/ i do Adria-  
ni Molem przynieść je umysłili/ żeby ich nie rozrywano. Chęć też iuz Fran-  
cisek Cybo Szyma Florenczykom wydać/ żeby do Neapolu był zawieziony:  
ale Kardynał go in Mole Adriani chęć mieć. W tym Papież naziutrz  
przyszedł do siebie/ i wszystko uspokoił. Zastłodził mu śnady był piorun/  
który we dzwonce Wąrykańska był uderzył/ i wpadłszy do pokoju Arcyb-  
skupa Bonfentynskiego/ wszystko pościel spalił/ innym rzeczom przepu-  
ściwszy.

Maurow teżże był/ i sześciu podbił Ferdynand Arol Hispański/  
na co bolal Babiloński i Egipski Soltan iako teżże sekty Mahometskiej.  
Przeto Antoniego Millana Minorę Jerolimskiego Gwardyana wysłał  
do Ferdynanda/ grozić mu/ że jeśli by przeciw Granańskim Maurom wo-  
dował nie przestął/ wszystkie Chrześcijańskie pozności/ i Grob Pański kępować. Nie  
przeleli się tego Ferdynand/ ani zamysłów o nowej wyprawie na Maury i  
Granańskie zaniechał/ a toli Posła Petrum Martyrem do Soltana Egipskiego  
wysłał/ oznajmiając mu/ iż takley przyczyny te wojne prowadzić/ i iak po ludz-  
ku się sprawować z temi/ co się mu i Chrześcijańskim rzodom poddać.

Tego roku Joanną Luzykańską Arolewną/ Corka Alfonsa piatego  
Arola Luzykańskiego świętobliwą/ z swiatem się rozstała. Z młodu miała  
się do nabożeństwa/ dla którego się do domowej Kaplicy udawała/ i nie go-  
dziło się nikomu przeszkadzać jej modlitwom. W wielki Czwartek dwuna-  
stu ubogim nogi umywała i całowała/ nowa ich odzież i pieniedzy opá-  
trując/ na tialo swe ostro następowała/ i tańce z rozkazania Oycowskiego  
czyniła włościenica nagradzała/ w którą się ona z takim afektem ubierała/  
iak inże w drogę mianę: w nocy się do Kaplicy porównała/ tam dyscypline  
czyniła. W Aweyryk młodzi był Alastor Mniszek/ z tamtąd iedną tey  
pokrewną opisał tey/ co owe Mniszki z reguły swey czyniły/ iakie posty/ iak-  
le upokorzenia/ iakie modlitwy/ iakie usługi drugim/ choć były z wielkley  
familią/ czym się ona zachęcała/ że im też na postęgi złączała/ choć iuz Krole-  
stwem za Oycą swego rzodziła. Naostatek mając odpust zupełny od Papieża  
przesłany/ gdy owe słowa mówiono/ Omnes Sancti Innocentes, świętobliwie  
stonała/ i cudami potym słynęła.

Na ten rok klado niektory/ iakoby z Norwegianami Innocencyusz Pa-  
pież dyspensował/ aby Młoz mieć mogli bez winy i poświęcania kielicha dla  
trudności śnady tam o wino. Ale to zmyślona/ iako historycy inst i z nich  
Suarez z innemi dowodzi/ i z tey przyczyny/ że z postanowienia Chrystusa-  
wego Ofiara Młzy Świętey potrzebuie chleba i winy/ iako ofiara Melchise-  
dech/ tey nasy figurą.

Był tego czasu w Arolowie w Sakonie Bąznodziejskim ieden Baplan/  
który gdy w nocy modlać się/ głos iakis w studni Alastornę usłyszał/ zro-  
zumiał/ że to duch iakis/ aklol go/ że mu się powieść miał byż brata iedne-  
go duszę ktory za zaniebdane modlitwy za iednego z swych zmarłego tam  
człowieka i ogień choć w studni cierpiał. Gdy zaś Ełdz ów pytał/ iak wiele-  
tuby też był upał tego ognia/ odpowiedział/ iż iedni ogień względem  
niego iest iak wiatr iak chłodziący/ Baplan iedną z oczu na kęte tego Ełnol/ a  
Ełdz zaraz od bolu padł iak umarł/ że go się ledwie dorzeżwiono/ ktory  
potym te rzecz wszystkie wypowiedział. Piše o tym Dżowiusz in Propaganda  
Sancti Hyacinthi.

## Rok Pański 1491. Innocentego VIII. 7. Fryderyka 52.

W Arolewle Dongi w Sztokholmie się Właza Święta pomnoży-  
ła. Skoro tam Luzytani przyspłyneli do Prowincyi Sona/ Pan ta-

K r r a

meżny

7. Papież za umar-  
ego miány ozdro-  
wiał.

8. O Maurow się u-  
miał Soltan Egip-  
ski.

9. Joanną Luzytka-  
ką swiat obliwa.

10. O Młzy bez winy  
poświęcania u-  
Norwegianom.

11. Czylcie w studni



1. Krolestwo Kongi Murzynskie wzięte przyjmując.

2. Krol tam ochrzczony i sześc Kiazar, i wiele ludu.

3. Grunaty Miastu opisane.

4. Wzięci Grunaty Hiszpania.

5. Z Hiszpanij iak wiele żydow wzięto.

6. B. Jakub Alemanus.

7. B. Weronika Mediolanska.

meżny Steyi Arolewski o ich przysięgę z Wiara Swięta zrozumiałem/ przysięgł ich wesoło z trobami i bebnami; naucżony potym wiary Katolickiej ochrzczony/ i dane mu Imię Emmanuel/ ktore też Imię miał Brat Steyi- czny Arola Luzytańskiego. Ten tedy Emmanuel za poradę Duchownych wshytke balwany w swym Arolestwie popalił. Wzięli zaś ci opowiadacze Ewangeli przysięgli do Ambassenu stołecznego miasta w Arolestwie Kongi/ Poganie z wielką ciężką nim wysili/ i Arol ich ze ciężką przysięgł; gdzie też Arol Sosa Posel Luzytański Boscioł wystawił P. Bogu/ Kazał. Dnia tego/ w ktory założono pierwsi kamień na Boscioł/ Arol się ochrzcił/ i dane mu Imię Jan/ ktore też było Krola Luzytańskiego Imię; a Sonie tego dano Imię Eleonora. Szesć też Kiazar oraz z Krolew ochrzczono/ i ludzi więcej niż sto tysięcy. Kwitnela potym tam Wiara Katolicka/ i Krolewie tameczny wrociwszy się z wojny/ ochrzcił się/ a Imię mu dane Alfonsa Krolewica Luzytańskiego/ i wiele Panow za sobą do wiary pociągnęli. Byli między Kiezy i Oycowie Dominikani.

Arol też hiszpański Ferdynand z potęgą i ostrością odwaga uderzył na Granate główne i obronne miasto Maurow. Na dwu gorach to miasto/ między Ecorem rzeką płynie; mury ma mocne/ więcej tysiąc i trzydzieści; bram dwanaście/ kamkow dwa/ z ktorych jeden iak miasto; domow ma szesćdziesiąt tysięcy/ ludu rodziny dwakroć sto tysięcy; Arolowi swemu dało siedemkroć sto tysięcy w pieniodzach. Naprzód tam Arol Ferdynand w kilkunastu tysięcy wysłał Margrabie Villena, ktory Maurow wypadał- cych pisał i rozpraszal/ wsi dziewięć w okolicy spalił/ i łupow dosć nabral. Arol potym nastąpił w pięćdziesiąt tysięcy wojska/ ktore się uparło nie odchodzić/ ażby miasto wzięło i to Granatenkie Krolestwo/ ktore stało lat osiemset. Naprzód tedy hiszpáni wystawili w krolekim czasie miasto por- zonne z dobrym wałem/ ktore nazwane *Urbs Sancta Fidei*. Cześć były wy- cieczki i utarczki; pustoszyli wszędzie hiszpánowie/ i tak naostatku potęga i głodem miasto do poddania się naklonili/ wtorego dnia Stycznia. A gdy na zamku wysoko Arzyz swięty postawiony/ Ferdynand Arol z konia zsiadał/ i z wojskiem w syku bedącym kłękłszy/ Bogu dziękł oddał/ że Betykę od sekry Machometanckiej wybrał. Gdy zaś zamki obadwa poddałi Mau- rowie/ i wiele zbramami/ Miła Swięta tam zaraz odprawiona/ i Arol ze wshytkim wojskiem do miasta z tryumphem wjechał. Kondycje poddania się były; aby w pewnym czasie wshytke miasto i działa oddali; i aby Ferdy- nandowi przysięge uczynili/ że mu wiecznie holdować mieli; nad to żeby Chrzesciány oddali bez okupu; a że ich Ferdynand miał zostawić przy ich do- brach i Bosciołach i swej religii/ przy prawach i Sędziach swoich; i że im miał podatki upuścić po wielkiej części na trzy lata; wolno też im było do Afryki się przenieść/ i swe rzeczy rozprzedać. Nad to tenże Ferdynand Arol Katolicki/ iak go Papież nazwał/ wypuścił hiszpánia od żydow/ i wysłał ich/ iak świadcy Mariana, sto i siedemdziesiąt tysięcy rodziny/ albo według drugich/ osmćsto tysięcy.

Był tego czasu B. Jakub Alemanus zakonnik Baznodzielow. Gdy z Celli miał wyjść/ prosił P. Boga/ aby żadnej protności i coby go zgorczył mogło/ niewidział. Gdy go Przeor z posłuszeństwa chwalił przed Bisku- pem/ na sprobowanie tej cnoty/ Kazał mu do Paryża z listami iść; on zaraz iść chęć pytał/ i jeśli mu wolno po lasce i Kapelus do celli iść pierwej; ktorey ochotę zadziwił się Biskup. Czarty raz widząc radując się/ zaskłał iel/ aby mu radości tej przyczynę wydali; oni mu o iutrzeyshy zważyli i zaboy- stwach w mieście tużyli/ zrod się radując; ale on usilnie się modlił/ i upro- sił pokoy w mieście/ o co nań się czartostwo oburzyło.

Styheła w tych czasach w Medyolanie B. Weronika w Alastorze S. Marty/ widzeniem Nayswiekszej Panny w śacie gwiazdami hastrowanej/ i rozami/ liliami wzorzystej. To dziwna/ że w tym Alastorze/ gdy ktora Minisze umarło chować miało/ inie przedtem umarło mieysca tej ustepowa- ly w grobie.

Magimi-

Marimilian Arol Rzymi z Karolem Krolew Francuskim Dzieciem wołowac pogal/ że mu Malgorzata Corke ius poletu odesłał/ a polet An- ne Dżiedzięzke Brytannij.

## Rok Pański 1492. Innocentego VIII. 8. Fryderyka III. 53.

Miedzy Innocentym Papieżem/ i Ferdynandem Arolem Neapolitańskim i tego Synem Alfonssem Kiezieciem Kalabryi/ pokoy stągl. Pomogli do tego przesłach od Krola Francuskiego/ ktory pomoc dać chciał Papieżo- wi. Przeto Ferdynand czyni należytą Papieżowi oddał/ Koscielną bene- ficia nie rozdawał/ i dosć uczynił Synom zabitych Panow. Tosi Krolestwo dał Papież Alfonsowi Synowi Ferdynanda pod zwyklemi kondycjami; co słysząc Posel Renata Kieziecia Lotaryńskiego prosił nań o Krolestwo Sy- cylyskie i Neapolitańskie/ prosił tedy przed Papieżem uczynił/ iak do niego należało.

Gdy do Rzymu wieść przysła o wshytce od hiszpánow Granacie/ na- leżono w Rzymie tytuł/ ktory był nad Krzyżem Chrystusowym/ gdy Ko- ściół S. Krzyża odnawiano. Papież Kazał ten tytuł w Swięta wielkie na Oltarzu Kłasc i ludziom pokazywać. Należona była przy dachu w ścieńie przynęta ołowna z napisem: Ten jest tytuł prawdziwego Krzyża; w ktorey przynęce była tabliczka na pultory przedsi starością napisowana/ i w łacińskim niedostawało dwu liter *VM*/ od słowa *Iudeorum*. Ten tytuł Helena Ma- rta Konstantyna wielkiego z częścią Krzyża Swiętego do Rzymu zawiozła/ iak wshytce do tego rozumieci/ a że część tego tytułu Walentinian Cesarz w wielkiej części Kosciół S. Krzyża zachował/ pisał *Onuphrius*. Litery czer- wone farba pisanie według zwyczaju/ acz farby nie bardzo znac od dawności i wytrakti.

Do Rzymu przysłała z slubu Dorota Krolowa Dunska/ ktora tam Papież po Krolewsku przysięgł/ i od slubu pielgrzymowania do Jeruzalem/ u- wolnił. Pozwolił też Ardyceynowi Kardynałowi/ żeby mógł zostać Mini- chem Gory Oliwney; iednak gdy go Bardynałowie rewołowali/ musiał się z woli Papieskiej wrocić/ lub tylko potym żył osm miesięcy.

Posel zaś od Batazeta Turckiego Cara ofiarował Papieżowi zełezce wlozgni/ ktora boł Chrystusa Pana przebiły; ktore w Kryształ i szoro o- prawne z Procepsy Papież prowadził od Kosciółki Nayswiekszej Panny do S. Piotra. Znalezione było w skarbie Machomety wtorego/ w ktorym lu- pyz Kosciola Carogrodzkiego pobrane chowano. acz Burchardus wótpi/ że- by to miało być prawdziwe/ gdyż ie w Norymberdze Cesarz/ a w Paryżu Francuscy Krolowie być twierdzo. Bó z listu Baldwina wtorego Cesarza daie się znac/ że to zełezce swięte wlozgni dał był w zastawie Baldwin/ S. Lu- dwikowi IX. Krolowi; acz tam w Paryżu tylko ostrze wlozgni według Posta Turckiego; a w skarbie zaś Cesarzkim z częścią gwóździ Chrystuso- wych uczynione takie zełezce. nie sama wlozgni/ iak twierdzi Rinaldus. Tenże Posel Turcki Papieżowi dał trzęsine i gębke w mece Chrystusowej zabyty; ktoremi podarunkami chciał na Papieżu Batazeta wyslednac/ aby Panow wshodnich przeciw niemu nie zapalał; a tym czasem sam na Mace- donia albo Albanię uderzył/ ktora się spod tego mocy wybić chciała/ mając na- dziecie o posilkach Chrzescianskich. Postronimszy zaś Macedonow/ chciał się na Wegry wyprawić; ale słysząc/ że tam domowa wojna ustala/ dał po- koy/ że mu się Wegry dali znac ad *Albam Gracam*, uwalniając Sabacya od obleżenia z sędzi i Kieks Turkow/ pod regimentem Pawła Kinisi.

W Apulij w Tarentie Ksiega znaleziona w ziemi zamknięta w ołd- wney oprawie i tablicach. Na iedney był Krzyż z literami *C. R. A. T.* To w Tarentie Fer- test/ iak dochożono: *Cataldus* *Rachau* *Archiepiscopus* *Tarentinus*. Ten Swięty Biskup więcej niż przed tysiącem lat żył/ i proroczo z obławienią Bosciego miane/ w tej Ksiege opisał/ na napomnienie Ferdynanda Krola

Neapo-

8. Woina Krola Rzymskiego z Francuskim.

1. Przejednal Papie- za Ferdynand.

2. Tytuł nad Krzy- żem Chrystuso- wym położony. Znaleziony.

3. Slub na swięta mieysca.

4. Zełezce wlozgni Chrystusowej: Trzcina i gębka. Papieżowi przy- ślano od Batazeta.

5. Ksiega znaleziona w Tarentie Fer- dinandowi gro- zna *Cataldus* *Bis- kup*



Neapolitańskiego. Do Diakona świętobliwemu tam we śnie się pokazał Arcybiskup Cataldus, roztłumaczył aby w Ascielle S. Pióra tamże Páno / gdzie był Obraz Najświętszy Panny z maluchym Pánem JESU. SEIN. pokazującym miejsce / gdzie mieli kopać. A gdy zaniebdał tego Dyałon / znowu się mu po Biskupiu pokazał Cataldus, tóż mu roztłumaczył: Dopiero on to Biskupowi swemu powiedział / że królem wykopal pomienioną księgę / która gdy zanieśli do Serdynand / on ich wieść kazał / lub potym uwolnił / widząc że w tym żadney zdrady nie było. Obiecał iednak Cataldus, że jeśli by Arol nie zachował / co w niego nakazywano / miał głód i morowe powietrze / i nalezby niewiernych / nań nastąpić.

Serdynand Arol hispański chce nowe kráie wynaleść i Włara Chrystophory Columbus znalezł nowy świat. Był ten Columbus rodem z Liguryi ze wsi Arbisola pod Sawona. Swiádom był morza Mediterraneum i krátoz zachodnich i Kanaryjskich insul / Astronom i Matematyk dobry. Przypłynęły tedy okręty hispańskie w kráie niewiadomy do Insuly Medery: wiele od głodu umarło / pozostali Columbus na tej wyspie żywi. Tam położenie miejsca zrozumiał / trzymając że morze daley za gradum centesimum septuagesimum longitudinis się nie cignie / i o wyspach na tym morzu i ziemiach wiedząc z Kosmografii / znośił się / to z Serdynandem Arolem / to z Janem wtorym Lusytanskim / to z Karolem osym Francuskim / i Henrykiem siódmym Angielskim Arolem / gdy mu żaden niewierzył / i na dostanie nowych ziem się nie przyłożył / znowu Serdynandowi Arolowi hispańskiemu rzecz przelożył / i od niego wziął okręty i dwa inne morskie statki ze stem i dwudziestą hispanow / z kilką francuskimi / którzy tam naprzód Włara wnieśli / ruszył się od Gades trzeciego dnia Sierpnia / i przez Insulas fortunatas środkiem między Wschodem i Zachodem płynąc przez trzydzieści dni i więcej / do wielkiej wyspy / która hispańsko nazwana / przypłynęła / która od Gades około sta mil Włoskich odległa sub Tropico Cancr leży / równa w wielkości Brytancji. Tam lud dziki nalezł / arol ich ogłaskawszy i sobie uio- wsił / że między niemi wszytko / co do wyspy należało / wyrozumiał / i do Serdynanda z tą nowiną się wrócił / że nowy świat nalezł na królem się ston- cu / księżycowi i gwiazdom Kłaniano / a złota też obficie było / że za ładac- dawałi złoto obywatelom tamedzi. O wlos tego czasu nie zginął Serdyn- nand Arol hispański / gdy sady odprawował. Do teden z Bataunow- miałszy sen o tym / że Arolem miał być / gdyby zabił tego Arola / dobyłszy broni / na Arola się rzucił / i ranił go w ucho / ale poimany / przez kátownie / snu swego i kálenstwa przypłacił.

W Anglii też Henrykowi siódmemu Arolowi teden śmierć z gwiazd przepowiadał. Arol go zawaławszy spytał / jeśli by kto mógł z gwiazd dożyć przyszłych rzeczy / i jeśli by on te nauki umiał / gdy odpowiedział / że może i umie / rzecze Arol: powiedz że co się z tobą dzieć będzie teraz na Bo- że Narodzenie? Gdy na to milczał / za naleganiem rzekł / że nie pewnego nie wiedział. Dopiero mu Arol: To ja w tej nauce biegłszy / bo wiem że na wieża poydiesz / i tam wśadzony będziesz / i tak się stało / acz potym wypu- szony / Astrologu swoiey nie dowierzał.

Umarł tegoż roku Kazimierz Arol Polski mając lat sześćdziesiąt cze- ry / a królestwa roku czterdzieści pięć. Panował mądrze / pobożnie i szes- sliwie / na Zamku Arakowskim pochowany. Po nim królował Syn tego Jan Olbrycht.

Laurentius Medicus Książe Florentskie po wielkich zbrodniach doznał mi- łostiwego Boga umierając. Chciał zażyć na przygotowanie do śmierci kiero- nima Sawonaroli Przeora Dominikanow we Florency: ale go pierwey o Włara i oddanie cudzego napominał / a przedtym się go chronił / i co był tam zwyczaj / że nowy przelożony Zakonnych ludzi / musiał się temu Księżciu stawiać / i za przelożenie mu dziękować / on tego nigdy nie chciał czynić / ani z nim dla tego zbrodni rozmawiać / lub się na to narażał / to Alfry (luchanem) /

to ialmu-

to ialmużna wielka i oferta we złości / która Sawonarola kazał do zubo- żonych Pánow / które Bonos homines zwano / zanosić. Gdy zaś przed śmier- cią niesiono do niego Najświętszy Sakrament / on chcąc Panu JESUowi zabić / iako mógł z pomocą slug się grzmolił mówiąc: Ty Pánie / do mnie nieprzyjaciela twego tak káskawie iść raczysz / Przez tę miłość / która cie na śmierć za mnie wprowadziła / odpusć grzechy moje / które królem twoim niech przeważa / i tak po Komuniji / przy czytaniu Mełi Pánstkiej i całowaniu ran jego stonął.

Innocentyusz też Papież tego roku dwudziestego piątego dnia Lipca z wielkim nabożeństwem przyjąwszy Sakramenta Święte / Ducha Boga od- dał. Gdy go w chorobie ostatniej chciał być lekarz ratować / bez drugich wiadomości lekarstwo ze krówi i dzieci dziesięcioletnich upuszczony / i ich nie- bezpieczeństwem zgotowawszy / Innocentyusz to słysząc przeleżał / i śmier- cia mu za takie lekarstwo pogroził / tak iż uciec musiał ową dy. Ten In- nocenty ludzkości był wielkiej / i przystęp do niego był łatwy: nikogo od siebie smutnego nie puścił / lub pozwolił / czego chciał / lub nie. Dobrych i- godnych na wyższe godności rad wysadzał. Rosne i długie choroby cierpli- wie znosił / które zamysłem tego wielkim przeszkadzały. W Rzymie za nie- go spokojnie było / nad innych Papieży czas. Po jego pogrzebie dwa- dziesiąt i trzech Kardynałów do nowego Namieśnika Chrystophorego ele- kcyi przystąpił. I tu niewierzyć owym / którzy zkorumpowanych pod- runkami i obietnicami Kardynałów bydy pisa / że obrali nie dobrego przed- tym sławy Roderyka Borgia za Papieża / który nazwany Alexandrem szó- stym: lubo / iako Raphael Volaterranus napisał / że który go obrali / potym go doznali niewdzięcznym / że wygnania albo więzienia cierpieł. Wszytkich zdaniem był obrany / snadź że wszytkich ku sobie affekty przecignął / to wielka chwala odprawionym przez lat czterdzieści Podkancelerstwem / to wielka cnota / dla której i Kardynałem młodo został / i biegłości nauk w rzeczach Boskich / tak / że według Platyny mógł Rzym szesliwym bydy nazwany za takiego Papieża. Nikt go proznującego nie zastał / ale albo nad księgami / albo na chwale Bóży i opactowaniu dobra Chryściáńskiego: na mądrych hojny / pooblebcow nienawidział. Nawet i to / co o niewdzię- czności ku swym Elektorom nań kłada / nie bázno wiary godna: bo / co miał przed Papieństwem / im rozdał / a Sforcy zdał Podkancelerstwo / Vrsynowi Pałac z Zamkami Suryánu i Monticelli: Aolumnie dał Opactwo Subla- censtkie / Michaéliuszowi Asciol Portuenstki / Sabellowi miasto Asstella / i Asciol S. MARIE Majoris / i innych pięknie udarował. Boronowany od francuską Pitolomintego / gdy siedł do Asciola Lateránskiego / nad in- szych / co do arcus tryumfatnych / uczony z wielką miastą radością.

Gdy Postowie od Pánow Chryściáńskich byli na powinszowanie do niego wypra- wieni / Ludwik Sforca nową dał radę / aby wszyscy Włoscy Postowie Bol- ligatow / iednego dnia do Rzymu przychali / i aby imieniem wszytkich te- den miał perore albo mowę do Papieża / aby przez to zgoda i złączenie mie- dzy niemi się pokazała / iakoby teden ich był Pan i rzodzą / a oni iedno ciało. Przysłał na to Serdynand Arol Neapolski / i Florencyktowie / że temu iawnie nie przeczyl Piotr Medices za Postą obrany. Ale że tenże Medices chciał się po królewsku wyprawić i pokazać / do czego go wiodł Biskup Arcyński / który dla osobliwej wymowy miał mieć oracyę od wszytkich / widząc / że to poselstwo z osobną nie z drugimi wespół / z wielką udatnością i splendorem mógł odprawić / tak uczynić umyślił / i Serdynanda Arola na toż namo- wił / aby osobną legacyę wyprawił. Obrąziło to Sforca / którego rada była już wiadoma Papieżowi / że tegoż Sforcy powadze i zamysłem w tym ubliżał Piotr Medices / zwłaszcza że lige miał potajemna z Serdynandem / co było wielką okazyą harpania sławy Papieśkiej. I tak gdy rada Sforcy speliła / Fryderyk Syn Serdynandow naprzód Postem przychalił do Papie- za / i Julian Ruverius Bardynał kilką dni go u siebie trzymał / po królewsku go podeymując. Ten Fryderyk miał namawiać Papieża / aby Władysława

Sfs

Arola

11. boni homines

12. Innocentius Pa-  
pież umiera.13. Lekarstwo ze  
krwi dziecięcy.14. Alexander VI.  
Papieżem.

jego pochwały.

15. Sforcy rada o  
winśowaniu Pa-  
pieżowi pokała.



16.  
Ruverius Kardy-  
nal zganiwany  
na Papieża.

Arola Węgierskiego od posłubin albo obiecane małżeństwa Beatryce Wdowie Arola Macieja Borwina nie uwalniał; że iey dla lat iuz niedoślych niechciał Władysław poić; ale raczej Alare Sforcyane. Pomagał Fryderykowi za Beatrycę u Papieża usilnie Ruverius Kardyнал; zwlaszcza iż Alaniusowi Sforcyi Kardyналowi był przeciwny; dla którego Papieżem zostać nie mógł; Ktory to Sforcyja przeciw Beatryce się wstawiał za swym raczej domem u Papieża. Stad nowe niezgody między temi dwiema Kardyналami; i między Papieżem a tymże Ruveriusiem; tak; że z Azymu wyłachawszy w Ofiary Zamek Ruverius opánował; i Wirciniusza Desyna meinego; na którego był Papież obrażony; prześlagnął; i taki ei rzeczy Ruverius, Desyn; i Fryderyk; na Alexandra Papieża gniew zawzięli; że gdy do Malianu śachal; z dżiała nan wyszłelono.

17.  
Kiadz zlosliwy  
świątokradca.  
18  
Cud o Naysw.  
Sakramencie.

W mieście Sternebach nazwanym; w Niemczech Kiadz ieden imieniem Piotr tak był zlosliwy; że śmiał Żydom przedać Najświeższy Sakrament; Ktory oni pokłowy; gdy Krew z niego cudownie plynęła; owemu to Kiedzu oznaymili. On; gdy mu hostya skrawiona oddali; w ziemi to zakopał. Wyławiło się to wshytko; zarym Żydow trzydziestu spalono; Kiadz też gdy swoje świątokradztwo takie na się wyznał; i mityscie powiedział; gdzie była zakopana hostya Swieta; degradowany i spalony.

19.  
B. Piotr Senek-  
czyk.

Zszedł z tego świata na lepszy B. Piotr Senekczyk Minoryta. Ten w osmiu latach do Zakonu uciekł bez wiedzy Rodziców; a gdy go Rodzic odyszał; on oslepl; lecz gdy go oddać do Zakonu Ociec obiecał; wzroł mu przywrocony. Był potym zacnym Bazylijskim; i cudami słynął. Niewiast się chroniła tak żmiej albo Bazylijską; a z pokrewną tylko się za wolo przelożonych przywitawszy; od niey odszedł; mówiąc; iż Arolowa Panteń nie dopuszcza mi się z toba dluzey bawić. Ledwie co syptał; i to stojąc tylko; i mawiał; że w ten czas miał umrzeć; Kiedy dla spąta na łóżku się miał położyć; co się też stało po Alsy od niego nabożnie odprawionej.

20.  
Włosech zle.

Zawzięły się były tego czasu różne grzechy w Państwie Włoskim. Wiele było tak Epikureyzykow; i o dusz niesmiertelności źle trzymali; Duchowienstwo Świątokupstwem i innemi zbrodniami niestawne było; Marsilius Ficinus Baniński Florentski miasto Obrázow Świątych; tylko Platon miał w swej izbie; i przed nim lampę we dnie i w nocy zapalać kazał; Panowie byli tyrannami; lud nieczysty i zdzierca; Zakony rozwiózły. Na te występki potężnie nastąpił Hieronim Sawonarola Patavinus Świątobliwy Bazylijskim; panteństw i duszy grzechem śmiertelnym nienacuszony. Przepowiedział mu Świąty Franciszek z Pauli; z takim pożytkiem miał na te złe czasy nacierać; i że miał być źle udany u Papieża; że miał od swych nieprzyjaciół być więziony niewinnie i zawieszony między dwiema towaryzhami; i spalony. Mówił ten Sawonarola; że dusza ludzka jest tak żelazo między dwiema magnesami; wyższym i niższym; starac się tedy ma; aby do wyższych i niebieskich się rzeczy miała; a ziemskim nie dała się ciągnąć.

## Rok Pański 1493. Alexandra VI. 1. Fryderyka 54.

1.  
Węgrzy Turkom  
bua i śarpiu.

Turecy w Siedmigród wpadli; wielko Korzystać tam wzięli; ale ich w pogoni poraził Arol Węgierski; i na pletnasie tysięcy trupem ich pokosił. Arol wnet się tego Turcy pomścił; gdy na Węgrów napadł; zabił ich nad piec tysięcy; Ktorych liczby zabitych dochodził po nosach wshytkim oberzniętym. Potym iednak Władysław Arol Pawła Gwinińskiego na Turki wysłał z woyskiem ku Samandeyi; Ktory bliższe miasta; w Ktorych Albeg Basha Samandeyi swoje miał skarby z Zoną i dziećmi; pretko opánował; tak; że Turcy nie mieli czasu do obrony; zarym Węgrzy wshytkich pokorowali; lub potajemnie Zonę i dzieci Albega uwiedziono. A że niektorzy zdraycy chcieli Turkom wydać Albam Gracam, pochwytał ich Gwiniński; i Pa-

2.  
Okrutne karanie  
zdraycom.

dego

dego z nich dzień po dniu iednego piec na roznach; a ich towaryzgom iedną ich kazał; pytać; czy iedli im mięso zdraycow smakowało.

Jeszcze w Węgrzech Beatryc Wdowa po Macieju Arola pozostala; ale ledwie kto z Panow Węgierskich i to od niey udarowany to mu radził; aby się Arol poiół; i lata odrząsał od niey; Władysław; Senat też się obawiał; aby się Krolestwo w ręce postronne nie dostało; że ona była z Arolow Aragonskich; a Czechowie ustawie swego Krolestwa zarzucali; aby Arol Czeski Wdowy nie brał. Że się iednak obawiano; żeby od swoich wspomozona; woyny na Węgry nie sprowadziła; poruszon; iey o Malżeństwie Arolowskim; skoroby wojenne; stad inąd postrachy ucihły; zwlaszcza że strąsyla iż przystać miała do nieprzyjaciół Węgierskich; i wydać Strygionum i inne miasta; gdyby to Malżeństwo minęło; do Ktorego dwaćsto tysięcy czerwonych złotych w posagu dawała; lub była obiecała trzyćsto tysięcy. Lecz Arol Władysław lub dla nalegania niektorzych i iey samej z Papieżem i z Ferdynandem Arolem obiecał to Malżeństwo po woynie; iednak słowna tylko to obietnica była; i rzeczy samiego niechciał; dla iey lat nieplodnych; i dla niewypelatoney Kondycyi o obiecany wielkim posagu; i dla ustaw Czeskiego Krolestwa Wdowy brać Arolowi zakazywacych; na Ktorych zachowanie przysięgi; i dla niebezpieczeństwa Krolestwa od Turkow i od postronnych; gdyby bez potomstwa umarł; co iey wshytko przez Biskupa Waradynskiego wskazał. Co ona strąsła; przystała na Władysława narzekając; a do Wloch śachawszy; tam z melankolią; z dom Aragonski od Neapolitańskiego Krolestwa przez Francuzow odpadł; umarła.

3.  
Bratryki małżeń-  
stwa niechce Krol-  
Węgierski.

4.  
Czeska ustawa  
na Krole.

Czechowie; skoro Władysław ich Arol został oraz Węgierskim Arolem; heretyz odczucali; i sami do Papieża pisali; chcąc się z Kościołem Bazylijskim zgodzić. Przeto Papież posłał do nich Desę Biskupa Tarentynskiego; żeby ich od censur Kościelnych uwolnił; i z Kościołem pojednał; a na Turcko woynie zacheć. Wtec gdy Prążanie z Kościołem się pojednali; Czeska heretyz prawie ustala.

5.  
Czechowie się z-  
kościółem poje-  
dnali.

Tego roku Świąty Franciszek z Pauli Zakon Minimorum fundował; Ktory od Alexandra Kiego potwierdzony. Garnęło się wiele ludzi nabożnych do niego.

6.  
Zakon Minimo-  
rum potwierdzo-  
ny.

Medzy Arolami Hispańskimi i Luzytańskimi spor był około nowego świata od Arystofa Bolumba nalezione; do Kogoby należał; Lecz Alexander Papież za Arolem Hispańskim wskazał; i także przywileje mu dał; także Luzytańskim Arolem w Afryce Zachodniej i Gwineji; i w Minerach złotych pozwolone. Na ten zaś nowy świat wysłał Alexander Bernarda Boila Minoryte ze dwunastą Kiezy na rozśiewanie tam Ewangelii. Ciągnęła się ta nowa ziemia od Bolumbusa znalezione na sto mil od Insul Baniaryjskich i Promontoryj viridis.

7.  
O nowy świat  
spor Hispań z-  
Luzytanem pogo-  
dzony.

Wyprawił się tedy znowu tam Columbus z okrętami siedmnastą; ale gdy się nieco w lewo udał; tam Bannibalow lud dżiki znalazł; Ktory dżeci swoje ładł; oprocz niewiast; domy tam drewniane okrągłe; liściem i palmami pokryte; stad dołachal do Hispańców; gdzie Wiare Świąta owi Kapiłani szepili. Bogi tam Zemes zwali; każdy Arol miał swego Boga; bawaniłi swych Bogow do głowy przywołowali; idąc na woynie. Z tamęd iadae Hispani napadli na ziemie dżugo odległa od Hispańców ku południowi; gdzie lud z Arolem swym wojującym z pogranicznymi im zabiegł. Krola na ramionach młoty niewiasty; lud w złoto i perły tam stroyny; a inni rożnych żiol farba zmalowani. Umarłych Krolow i zacnych ludzi ciała w domu miewało; i wyschłe niektorzy starczy ie pila i iedzo z innemi potrawami. Zstępując zaś potym z tego horyzontu Hispani do Antypodow podziemnych; inne gwiazdy obaczyli i lud wysoki; rzęce wielko z wielo wysp; nikt tam włosow nie ma; wshyscy dobrze pływają; złota tak tam wiele; że nim ściąany domowe i Kościołow swych pokrywają; i starci domowe ze złota. Wiele tam Katolicko Wiare przysięło. Krol też Luzytański Jan wyprawił na Wschod Philipa Drazl; Ktory po

8.  
Duchowni tam  
zafłani.

9.  
Lud KAnnibalow

10.  
Bożkowie w His-  
panoli.

11.  
Daley nowy świat  
zniedza Kolum-  
bus

S 52

dlugim



10. Od Łużytanów należone króie. długim zeglowaniu nalażt wielka ziemia na sześćset mil od Murzynskiej ziemi/ i do Promontorium burzliwego albo male spei zapłynęli/ które nazwane Promontorium bona spei dla otworzonej drogi tamtey w dalszą Azję i do bogatych Wschodnich Kraiów. Należone i kraie Abyssynów albo Wschodnich Murzynów/ gdzie nieco Chrześcijaństwa było.
11. Picus Mirandulanus. Zwiłnoł tego czasu Ioannes Picus Mirandulanuski Zomes/ wielu tezy-  
row i nauk wszystkich umietyności sławny. Ten gdy za Innocentego o-  
smego był do Rzymu przyjechał/ dziewięćset kwestyi na dysputę złożył i  
wydał/ z których trzynastcie zdały się podeyżrzane o herezję; ze w nich źle  
zdał się trzymać o zstąpieniu Chrystusa do otchłani/ o wiecznych mełach  
potępiencow/ o czczeniu Obrazów Świętych/ o zleńdżeniu Personálnym  
w Chrystusie/ o przeistotzeniu chleba i wina w Najsłodszy Sakałment; tak  
że naukę Zabaliżtów i Czarnoksięstka zdał się chwalić dla tego na sąd  
przyswany/ pod przysięgę zeznał/ iż wszystkie swoje sentencye albo zdania po-  
dał rozjodłkowi Scollie Apostolskiej; i tak Książka tego z kwestyami  
dziewięćset od Innocentego osmego była zakazana. A gdy nań drudzy nastę-  
powali/ że pod zastoną filozofii był herezykiem; on Książkę wydał/ w któ-  
rej trzynastcie Propozycyi podeyżrzanych/ na zdanie Biskupie nakłonił.  
Gdy tedy mądrze i pokornie zniósł z siebie podeyżrzanie o herezję/ Alexan-  
der hoży swoim go ławnym piśmem pochwalił/ i od niewiary ułowił.  
Odmienil się potym dziwnie za łasko Bożę/ pycha i przesłemi rostkami  
gardząc/ aśekt swój ku niebieskim radościom i staraniu się o chwałę Bożę  
przeniożył/ w postępkach swych był barzo chwalebny. Pieć też Książek przed-  
tym wydanych o swych Krotosłach i rostkach/ z nabożeństwem spalił. Dru-  
gich też do cnoty prowadził/ i często mawiał/ co Święty Franciszek/ Tan-  
tium scit homo, quantum operatur. Po śmierci w ognia chystowych się po-  
kazał/ że pięknych natury przymiotów całe Chrystusowi nie poświęcił/ lub  
przed śmiercią chciał zostać Dominikanem; do czego aż śmierć przeszkodzi-  
ła/ pochowany jednak w ich habicie.
12. Czyścić. Miedzy Arolami Francuskim i Aragoniskim/ i Marymilianem było  
rozroznienie. Bo gdy Marymilian Arol Rzymski theoc dostał Kieśtwą  
Brytannij/ pośl Anne Corke Księżcia Brytańskięgo/ a znię nie był tak z So-  
n; Barol Francuski Arol bojąc się/ aby Marymilian tak za pięćsetym  
malzeństwem Belgium sobie przylączył/ tak za tym drugim wielkiej części  
Francyi i Kieśtwą Brytannij nie osiągnął/ starał się o też Annę; przeto Cor-  
ke Marymilianowi Malgorzate/ która był leższe nie dorosła sobie posłubił/  
chciał odesłać do Marymilianu. Gdy się Barol o malzeństwo to z Anną  
starał/ drugie Panie tey namieniały/ iż pierwsze z Marymilianem malżeń-  
stwo tylko ratum, iak Teologowie mówią/ może Papież przerwać i rozwieść/  
a do drugiego z kim innym wstęp wolny otworzyć; ona to słysząc była za  
Arola Francuskiego i Brytannij mu dała/ a Arol tenże Malgorzate Corke  
Marymilianowi odesłał nienaruszona w swym Panteństwie. Wóyna tedy  
zrod urośła Marymilianu przeciw Barolowi; a za Marymilianem się uteli  
Arol Hispański i Angielski. Zesłał na zgodzenie ich Papież Leonell Bie-  
skupa Bonkordyjskiego; który ich pogodził w ten sposób/ że i Marymilian  
Corke Malgorzate przysłał/ i Barol/ lub Annę Brytańską Kieśne pośl/ i  
dnak Marymilianowi miał dać Państwo Brytannij/ Arceyi/ i inne; i sumpe-  
na te woynie oddać miał Anglikowi/ a Hispanowi Państwo Ruscynonskie i  
Perpiniańskie. Marymilianu też łacno od tey woyny odwiłdła śmierć O-  
cowska Fryderyka/ o którym to się tu przydać ma; ze tego Fryderyka Cesarza  
Marymilianowe Rodzica zrodził Corke Demowitę Księżcia Mázowieckie-  
go/ Zonę Ernesta Księżcia Austrii/ która była takiej siły/ że palcem orzech i  
łaskowy i włoski słułka/ i gwoździe nimi wbić mogła. Tenże Fryderyk pi-  
taństwem się barzo bezyszył; i Eleonore pomyślał/ rad to do niej wiedział/ że  
wina nie rada piłała/ mówiąc przytym/ iż wolał ić mieć trzeźwo/ niżli piodna.  
Spytany/ coby głowiekowi najlepszego bydy mogło/ rzekł/ iż dobra śmierć/  
iakoż ić miał tego roku Sakramentami Świętymi opatrzony/ ten zawię-  
pobożny

17. Pogrzeb Cesar-  
ski. pobożny Cesarz. Z młodu Święto Ziemi nawiedził. Pogrzeb tego był  
w Wiedniu/ na którym za dusze tego Miły ośmset było/ i Postowie Papie-  
scy/ od Arola Francuskiego/ Hispańskiego/ Węgierskiego/ Czeskiego/ Pol-  
skiego/ Angielskiego/ Duńskiego/ Neapolitańskiego; był na nim Angielski  
Arolowie Edward/ Księżca Bawarskie/ Sakskie/ Turąskie/ wiele Bisku-  
pow/ Opátow/ Pralatow/ 2c. Tam woynie na Turki Papież Panom Chre-  
ścijańskim zalecił/ i na nie o pomoc Wenerowie prosił; bo Białazetes Al-  
bania spłodrowawszy/ wziąwszy Dierachium/ na Państwo Weneckie czuwał/  
Białym Papieża prosił/ aby im Zyzyma w Rzymie zatrzymanego dał na u-  
krocenie Białazetę przez niego. Wyprawili też do Jana Olbrychtę Arola  
Polskiego poselstwo Wenerowie/ na woynie go przeciw Turkom zaprasza-  
jąc/ na co go też i Papież przez swego Posła namawiał. Ale Białazetes bo-  
jąc się/ aby się tenże Arol Polski z Wenerami i Bratem Arolem Węgier-  
skim słoczył/ na niego nie nastąpił; przez Posła przysłał mu swóie i po-  
darunki ofiarował. Namyslał się Arol pobożny/ co miał czynić/ gdy go  
zrod pokoy miły wabił/ i inąd tak poważne poselstwa i obronę Chrześcian-  
stwa/ tudzież ziemstą śmierci Stępią swego Władysława pod Warną zab-  
tego. Wicę tedy Posły Turckie ledwie nie rok trzymając/ uczyniwszy na  
trzy lata przymierze z Białazetem/ ziachał się z Arolem Węgierskim Bratem  
swoim w Scepusium/ i owoynie Turckiej się naradził. Był też od Ba-  
lazetę Posel u Alexandra Papieża/ przez którego i za podeymowanie Zyz-  
yma brata przysłał mu dziewięćset sto tysięcy czerwonych złotych/ i prosił/  
aby tegoż Zyzyma tam trzymał a nie wydawał go/ i aby pokoy z nim zawarł/  
nalegał; obiecując mu poimanych więźniow wypuścić/ wolność Chrześcia-  
now spolkowania w handlach/ co rok czterdzieści tysięcy czerwonych zło-  
tych na Zyzyma. Ale Papież pientędzy owe przysłał/ pokoiu niechciał z Tur-  
kiem/ i niewierząc mu/ o Zyzymie nie leższe nie mógł postanowić.
20. Poselstwo Biał-  
zetę do Papieża. W tym Ludwik Sforcya Księż Medyolańskie Barola Arola Fran-  
cuskiego do Włoch przysyłał na Arolestwo Neapolitańskie/ które do niego  
bydy należte mienil po Renacie i Barolu bracie Renata/ którzy mieli pra-  
wo na to Krolestwo/ a bez potomstwa schodząc/ zdał się być Barol brat Rena-  
tow Ludwikowi iedenastemu Arolowi Francuskemu/ a potym prawą wszy-  
tkie na Barola ośmego się zlały. Przez Posła tedy swego Arolowi Fran-  
cuskemu sposobność opánowania Neapolitańskiego Krolestwa przelożył.  
Przyswolił na to Arol/ i lige uczynił z Sforcya w te Kondyce; aby wo-  
jku tego przesłcia nie bronił przez swe Medyolańskie Państwo/ aby mu po-  
zyczył dwaćsto sto tysięcy terez/ aby w Genuy dopuścił classę Arolowi go-  
tować; a Arol opánowawszy Neapolitańskie Krolestwo miał dać Sforcyi  
Kieśtwo Tarantynskie. Potym Arol Francuski Włoskich Panow na swó  
strone przemawiał/ iakże Księż Florentskie/ Montaferrati, Allobrogów/ Sen-  
nerykow. Bojąc się zarym ofie Serdynand Arol Neapolski/ zasył do Papieża  
Arola Bastellanskiego Serdynanda/ i do Arola Francuskiego/ któremu by  
też naostatek namienil/ iż Serdynand nie woyna/ ale prawem chciałby zostać  
przy Krolestwie/ i gotow se oddać w rece Papieskie/ aby on rozsedził/ czyie  
prawo wielkie. I chodził około tego Arol Bastelle/ i Sforcya iakże auto-  
ra tych rozruchow chciał mieć/ i chciał się do niego możem wyprowadzić/ by mu  
byli tego Konsyliarze lat tego podeślych nie zaryucali. Król też Francuski  
do Papieża wysłał i do Kardyńalow Eberanda Obigniusa/ przez którego o  
to Krolestwo nalegał/ posłuszeństwo mu oddać/ i czyni obiecując z tamtąd  
należty/ który Serdynand na konta odmienil/ a tesliby Papież nie sprzy-  
tał stronie Karola/ zmiówiwszy się z Marymilianem/ groził generałnym Conci-  
lium i złożeniem tego z Papieśtwą/ iakże zle obranego i sławy nie dobrej.  
Różne w tym wielu zdanie było; ale Papież przy Aragoniskiej stronie sta-  
wał umyślił po legacyi od Króla Kastelle i innych.
21. Sforcya woła na  
Krolestwo Neapo-  
litańskie Francu-  
skiego Króla. Po śmierci Fryderyka/ Marymilian Cesarzem iest ogłoszony/ który  
też przysięgę uczynił o zachowaniu przywilejow Scollie Apostolskiej/ i  
przed Posłem Papieskim. Temu Marymilianowi w młodym wieku rzeż-  
sie cu-



Dziwny jego prze-  
padek: nabożeń-  
stwo ku Najs-  
świętemu.

się cudowna trafiła. Gdy około Enipontu łowami się bawił/ po opołach  
udawszy się za dzikimi łozami zasiadł na przepaść z gory/ skąd wynisć nie  
mógł/ i tam przez dwa dni bez pokarmu przetrwał/ z płaczem sług nań pa-  
trzących/ a ratować go nie mogących. Chcac się tedy tam już na śmierć  
gotować/ prosił/ aby mu Ziedza przyniesli z Najsświętszym Sakramentem/  
na któryby mógł przynamnięć z gory owej patrzyć/ i poklonić się temu. V-  
czyniono tak/ a w okolicy go już opłakano: aż ci młodzieniec iakis niby wiesz-  
ki pocnie w iednej stronie opoki/ odwaląc kamienie/ i ścięskę mu czynić/ do  
niego mówiąc/ aby za nim siedł też ścięska: co gdy czyni Maxymilian/  
sprowadzony z owej opoki bez trudności. Gdy zaś owego młodzieńca  
chciał udarować za wybawienie od owej przepaści/ należeć go nie można:  
zatem dosili/ że to był Anioł tego/ co go tak sprowadził. Piśe to Stefan  
Pigius in Hercule Prodigio.

23.  
Krucyżak. znie-  
wagą pokarano.

W Rzymie na przeciwko Rosółowi Świętego Błażeja był Krucyżak/  
który to ieden kostera przegrany pientadze/ z gniewu halonego/ broni do-  
bawszy zranil: ale zaraz opalał i oslepił/ a drogi nie mogąc natrafić/ około  
obrazu się krocąc napadł na strażnika/ przed którym tego niebezpieczeństwo nie-  
właści wyławiał/ kora na to patrząc. On go zwiadował/ i dawszy do ka-  
tusz/ Aleksandrowi Papieżowi rzecz wszystkie powiedziat/ który mu rece ob-  
ciąć/ i ramie do ściąg gwoździł i przybić kazał/ a potem go obciąć.

24.  
Lichwiarz wzię-  
ty do piekła.

Okolo tychże czasow we Florencyi gdy ieden lichwiarz umierał/ nie dał  
się na spowiedź namowić/ aż za prośbą przyjaciół pozwoili/ aby mu skłani-  
stana przywołano. Szedł tam skłaniśkan/ ale pierwey niż on przyszedł/  
dwa niby Minisy w zerni do chorego weszli/ zmyślając/ że go cieścić i słu-  
chac chcą spowiedzi/ przeto skłaniśkaną napomniono/ że u chorego jest ko-  
nisi na spowiedzi słuchanie. A toli potem siedł go nawiedzić tenże skłani-  
śkan/ aż tam drzewi zamkniete/ ani chorego/ ani Minichow owych słysano/ i  
gdy drzewi wybito/ nikogo nie znaleziono: z kąd się dorozumiano/ iż Czarci  
w postaci Miniskiej po lichwiarza przyszli byli/ i z sobą go wzięli do piekła.  
Piśe to skłaniśkan Gonzaga.

25.  
Ludzie światobli-  
wi.

Zyli tegoż czasu znaczni studzy Boscy Zakonu Bąznodziejow/ iakło Jan  
Pistorius, który cala Biblia na pamięć umiał/ i po Bąznodziejstwie gorącym/  
Aquilejskiego Biskupstwa z pokory niechciał/ i na twarzy po śmierci zata-  
niał. Drugi był Iacobus Sestius, który na ukaranie lakomstwa niektórych  
morele obrywających/ drzewo przekłol/ i uszło. Trzeci Augustyn Bugel-  
lanus, który owe słowa wyrzekłszy/ Laudetur DEVS, sit laus DEO Altissimo,  
Alekch będzie Bog pochwalony/ chwala Bogu Najswyższemu; skonał.

## Rok Pański 1494. Alexandra VI. 2. Maxymiliana 1.

1.  
Konkurencja o-  
krolestwo Neapo-  
litánskie.

Na samym początku roku tego umarł nagle bez spowiedzi Serdynand  
Arol Neapolitański: aż Komineus świadczy/ że spowiedź przed śmier-  
cią uczynił. Zaraz się tedy Arol Arol Francuski miał na to Krolestwo iak-  
łoby dziedzicznym prawem Kiozet Andegawenskich/ które nań zlat testá-  
mentem Renatus starzy/ Arol Sycylii/ przeto prosił Papieża przez swe  
Posły/ aby Alfonsa Syna Serdynandowego nie kazał na to Krolestwo koro-  
nować. Lecz Alfons uprzedził Papieża. Widząc bowiem że Alexander  
Synow swoich (których miał przed Papieżstwem) pragnął wysoko wynieść/  
on Corke swoje z tego łoz/ za Jofreda Syna iego wydać obiecał/ i Tryn-  
kryskim go Kiozietem/ Bomesem Clarimontis, Laurie i Carniole uczynić.  
Zaraz tedy Papież Janá Borgia Bąrdynala Posłem uczynił na Koronacy  
Alfonsa. Posel oddawszy mu od Papieża chorągiew Rosółu Rzym-  
skiego/ i przysięgę od niego odebrałszy/ Koronował go/ i ślub Jofredowi  
z Sancyo Corke Alfonsowa dał/ gdzie też Alfons uczynił Kiozietem Try-  
narky Jofreda i Bomesem/ iakło wyżej obiecał. Arol zaś Francuskiego  
Papieża napomniat/ aby się do Włoch nie wyprawował częścią dla powie-  
szca

2.  
Alfonsowi nie dał  
Papież.

trza panujące/ częścią żeby Alfons Arol Neapolitański na obronę swoje Tur-  
kow do Włoch nie przyzwał/ przez coby Chrześcijaństwo od Poganstwa spu-  
stoszone było. Ale Arol Francuski Posła Bąrdynala iakło podejrzanego  
sobie (że tenże przedtem za Piusa wtorego stał przy stronie Aragoniskiej)  
do rozmowy nie przypuszcł. Na upomnienie też Papieża odpowiedział/  
że się ani powietrza nie boi/ dobrze we wszystko opatrzonem się wyprawiały/  
ani Turką/ gdyż z młodu z nim chciał wojować za Wiare. Uził iednak  
z wojskiem się do Włoch ruszył/ z Sberardem Lubignussem inne Posły do  
Papieża wyprawił/ który prawo Francuskie do Krolestwa Neapolitańskiego  
po Kiozetach Andegawenskich/ których linia ustala/ należące do Arola opo-  
wiedziat/ dla Koroego się miał przez Alpes przeprawić. A gdy Alexander  
odpowiedział/ iż to Krolestwo od przodków swoich na Stolicy Aposto-  
lskiej zasiadających już rzemá Arolem Aragonskim/ Alfonsowi pierw-  
szemu/ Serdynandowi/ Alfonsowi wtoremu/ dane jure beneficiario, ztym że nie  
miałby się Arol mieć na nie/ ażby sądowym trybem to uważyla Stolica/  
czyli prawo większe do tego Krolestwa/ Francuskie/ czy Aragonskie. Ze się  
mu tak przeciwnym Papież stawił/ Arol do Concilium appellował/ iakło  
Surytá piśe: a lub mu Klatwa groził od Piusa wtorego na Mantuaniskim  
Synodzie ustanowioną na takie appellacye; iednak on nie dbał na powagę Pa-  
pieża/ który miány był za nieporządnie wtroczonego na Papieżstwo. Prze-  
prawił się tedy Arol przez Alpes/ a Alfons/ ani siemię mu zastopił/ ani  
woda/ choć miał znaczna armata i Classę na morzu przeciw Genui/ kora  
chciał od Sforcyi oderwać; ale raczej część Krolestwa Neapolitańskiego  
Arolowi ofiarował/ zym Arol gardząc wtargnął do Herruryi. Tam  
Diotr Medices Kioze Florentyskie/ lub stał przy Alfonsie/ złożył się potęgi  
Francuskiej/ do Arola się udał/ i gniew iego chcąc ukoić/ dał mu Pize/ Pe-  
trasankte/ Liburn/ Serranelle/ zym tak na się rozgniewał Florentyskowi/ że  
uciekając musiał z Bracią/ aż Arol zlitowawszy się nad Pizany wolność o-  
plakutacem/ Pizy wolnością darował/ a Florentyscy za swoy pokrywając/ że  
część Arola przyjęli/ i Patrem Patrie, i vindicem libertatis nazwali. Bal się  
iż i Sforcyi/ gdy Sami Florentyskie i Sene żołnierzmi Arol osadził/ i  
Witerb/ i Herruryi/ że mu nie bronił. Rzymianie też/ na których po-  
strach padł/ zadržać z tak moznym Arolem nie śmieli/ ale z nim pokoy  
musieli uczynić przez Posła Papieskiego Janá Borgia Bąrdynala. Wszedł  
w noc o wtorey godzinie spokojnie do Rzymu z wojskiem/ w którym miał  
zbroynych czterdzieści tysięcy oprocz Panow/ dział trzydzieści i sześć i ka-  
nony/ funtow sześć tysięcy miała kula iak głowa ludzka: miał i Bolubryn  
sześć i inko strzelba. Uził iednak wszedł do Rzymu/ dał znać przez Posły  
swe Papieżowi/ że nie niechce się wdawać/ co do Papieskiej powagi należy/  
a że ślub uczynił/ użycie tam Świętych Apostolow/ i poklon oddać Namie-  
stnikowi Chrystusowemu: bo też Papież przez swego posła go napomniat/  
aby miastu temu przepuszcł/ koremu przepuszcł i Attila Poganin. Za-  
trwożony zaś tym Arolá włazdem do Rzymu/ udał się do Najswiętszej  
Panny/ i w Rosółie tej swoje statuo przed tej obrazem kazał postawić.  
Chciał tego Arol/ aby żołnierze Serdynanda Alabryjskiego z Rzymu wy-  
šli; i lub było częścią Papieżowi/ tak miasto z przysiężnego wojska ogolac/  
iednak wolne odeszły wojsku uprosiwszy/ wyszedł z nim Serdynand/ Papież  
zaś ze dwiema Bąrdynalami ušedł ad Castrum S. Angeli. To iednak dziwna/  
że gdy Arol Francuski Florency opánował/ i wolność miasta chciał przy-  
tłumić/ które też wojsku zabować kazał dnia pewnego/ w który też do sie-  
bie przysięgu nie dał na tego wyroku odmiane; iednak Sawonarola ośmie-  
lił się/ i do niego przystęp otrzymawszy/ tak skuteczną wymowę przeciw ie-  
go wyrokowi nastąpił/ że swoy wyrok Arol odmienił/ i wolność miastu  
przywróciwszy/ z niego wyjechał.

Co przedtem D. Jan Bapistran Kioze w Arakowie przepowiedziat/  
temuż miastu/ że miał tam przysć Turczyn/ i konte swe in circulo Gracovienſi  
postawić/ iesliby się nie poprawiło; to się poniekaż zisćilo tego roku. Do

2.  
Krol Francuski  
tegoż się krole-  
stwa domaga.

3.  
Wyprawa jego z  
wojskiem do te-  
goż krolestwa.

Wiele mu się miało  
poddaje we Wło-  
sch.

4.  
Wezwała do Rzy-  
mu zawirowzo-  
nego.

Papież uchodził  
ad Molem A-  
driani.

5.  
Sawonarola mó-  
wa go ułatwa  
Florenty-

6.  
Turcy w Krako-  
wie.

Posel



Posel Turecki trzeciego dnia Lipca przyjechałszy do Brakowa/ dwunastu wielbładow in circulo postawił/ lub nieczego Polakom nie czynił: a miasto pomiotło na słowa Świętego/ o tym ie sobie przypadek wykladało.

Tegoż roku Ewangelista, Ballianis zacney familij/ Minoręta potym Swiatobliwy/ umarł/ którego ciało gdy na pogrzeb niesiono/ Aniołowie z turybularzami około niego kładli/ iako też w Bronice Franciszkańskiej.

### Rok Pański 1495. Alexandra VI. 3. Maksymiliana 2.

1. Papiież scisniony in Mole Adriani pokoy czyni z Francuzem w ciegie kondy-  
eye.

Gdy sie Arol Francuski w Rzymie bawił/ a Papiież in molem Adriani dla chcieli iakoby o nabytym przez swietokupstwo Papiestwie/ i o tego zlym przeszłym yciu: i tuż działa przećiu niemu ku Molem Adriani zataczano; ale Arol niechciał nań następować/ żeby iakie Schizma w Róściele nie było. Musiał iednak Papiież niektóre od niego kondycye pokoju przyjąć/ to iest/ aby Arolowi były dane miasta Tarracyná/ Spolet/ Witerb/ Scaramiasto; i aby niektórych Bąrdynatów do łaski przyjął: nad to aby mu szyma wy-  
dał: aby mu dał Krolestwo Neapolitańskie; Ktore lub mu dał/ iednak przy-  
dał/ Sine alterius damno: Bez szkody drugiego. A choćiaz Bálazetes przez

2. Zrym u Francu-  
za umarł.

Posta prosiac Papięz/ aby truciżno zniósł szyma/ obiecowal mu za to dwaćroć sto tysięcy czerwonych złotych/ i sukienkę nie bytą Chrystusową/ i że nie miał za to przećiu Chreścićianom wolować; iednak Papięz brzydząc się tym zaboystwem/ i obietnicami nie przelamany/ wydał szyma Francu-  
zowi/ u którego umarł czy od truciżny/ czy od niepowsćiażliwości/ iako historycy roznio. Dopiero w pokoju sie Papięz do Watykanu wrocil/ i Arola ze cęcia przyjął/ a Gwillelma Brysoneta Biskupa Małkowskiego Kar-  
dynalem dla Arola uczynił. Arol też Papięzowi po trzyćroć pokton od-  
dał/ i przy Nisy mu na rece nalewał. Potym sie do Krolestwa Neapolitań-  
skiego z woyskiem udał/ którego Alfons nie broniąc morzem uciekl/ i Miniski stan rączy obrat na pokute/ zdawşy na Ferdynanda syna Krolestwo. Pod-  
dał sie Arolowi Neapol/ z wielką cęcia i radością go przyjmując: podda-  
ła i Kalabrya/ Apulia cata/ Aapua/ Apeuntium/ i inne fortece/ a Ferdynand Arol uciekac musiał na wyspę Gnaryo. Ale/ co sie Arol miał na Tur-  
kow wybierac z Krolestwa Neapolitańskiego/ czego sie Turcy obawiali; nie

4. Neapol sie poddał  
Krolowi Francu-  
skiemu.

z tego nie było; lub go Weneć na wojne Turecką namawiali/ sumpt Wlo-  
skiej ziemi na nie obiecując. Przeto Weneć zadali mu/ że zmyśliwszy Tu-  
recką wyprawę/ Papięskie miasta i Florencyę naciachal/ i że chcial Medyo-  
lańskiego Państwa; ząctym lige nan uczynili z Papięzem/ Cesarzem/ i Aro-  
lem Hispąńskim/ także z Kiościem Medyolańskim; a Papięz na Neapolczy-  
kow Francuzowi sprzyjających Klatwe wydał; Ferdynanda też na Neapol-  
skim Krolestwie utwierdzał. Widząc ze lige na sie Francuz/ umyslił sie  
wrocic do Francji/ zostawivşy cęść woyska w Krolestwie Neapolitańskim/

6. Bitwa iego z Kol-  
ligatami.

gdzie sie koronował bez prawego przyzwolenta Papięskiego/ Ktore tylko si-  
ne alterius damno z musu był tylko na to przyzwolil. Wyjechał potym Aro-  
rol do Witerbu/ choc sie tam z Papięzem rozmowić; ale Papięz niechciał/

7. Francuzowie zło-  
to polykali.

tylko listowney rozmowy; a Arol przećie mu oddał fortece Kościelne/ sobie  
sie poddał. A gdy sie zas bawił w Ketruryt/ Wenećowie Florencykom  
na pomoc cęść woyska zaslali/ o czym Arol slyşac/ nie smiał do Florencyi  
iachać; a gdy mu Bolligatow nań chorogwie droge tamowały/ stął sie z nie-  
mi/ i ledwie swych dwiesćie utracivşy/ Wlochow na trzy tysiące zniósł/ aż  
Weneća sila ze Wloch wyparowane tego woyska/ i Apulia mu odebrana.  
Florencykowie też widząc nąchylone szczęście Francuskie/ zebraivşy sie na  
odbieranie swych miast/ Francuzow gdzie sie im nawineli/ zabiłali/ i we  
wnetżnościach ich złota/ Ktore ich woyskiem nadchodzącym przestraszeni  
polykali/ sułali; Ludwik zas Aurelianuskiego/ Ktore był potym Aro-  
lem Francuskim/ Sforcy w Nowaryi obległ/ Ktore na wybawienie Ludwi-  
ka Aro-

la Arol musiał Sforcy oddać. A gdy tenże Arol chcial pokoiu z We-  
netami/ Augustyn Barbadius Kioze Wenećkie w kondycyach pokoiu chcial  
po nim/ aby sie na Turki obrócił/ obiecując mu galer sto dobrej opatrze-  
nych sumptem Wenećow/ i pięć tysięcy łazdy/ także wielkiey summy pienię-  
dzy mu pożyczyc/ tym czasem w zastawie od niego trzymając Brundysium/  
hidrunt/ Trám: obiecal też ze Ferdynand bedzie od niego trzymał Krole-  
stwo Neapolitańskie beneficiario iure, i co rok mu bedzie dawał pięćdziesiąt  
tysięcy czerwonych złotych. Ale Francuz nie przyjął tych kondycy; za-  
czym Ferdynand Aragonczyk dostawşy pieniedzy u Wenećow/ i posilkow-  
ny od Ferdynanda Arola Hispąńskiego i Sycylijskie/ po wielu roznych bi-  
twach Neapol odebrał i inşe miasta Francuzowi/ proz tego ze wiele Fran-  
cuzow z Boskiego starania dla nieczystości francu gineło/ Ktore też Kar-  
Boska w Niemzech tegoż czasu nieczyste trapiła.

Jan Arol Aszelle slyşac to w Hispąnii/ co czynił Arol Francuski  
Arol we Wlozech/ przez Posta nalegal u Arola/ aby na Rzym i  
Papięz nie następował/ i na Aragonczykow; ale iz na to Arol nie dbał/ i  
Francuzowie go nie radzi stuchali/ Posel on Hispąński Antoni Sonęka zdarł  
listy przymierza i pokoiu od tych obudwu Arolow podpisane/ i Hispa-  
nom/ Ktorey w woysku Francuskim byli/ pogroził/ że mieli bydź miáni za  
gwaltowniki Nalestátu u Ferdynanda/ iesliby za trzy dni z obozu Francu-  
skiego nie wyłachali.

Uczynił potym tenże Arol Hispąński lige/ Ktore  
nazwano Święta abo Sanctissimam, z Papięzem/ Cesarzem/ Wenećami/ Ne-  
dyolancykiem/ Ktore liga stwierdzona na lat dwadzieścia pięć; aby mieli  
spólnym nakładem piechoty trzydziesiąt i cztery tysięcy/ łazdy dwadzieścia i  
i osm tysięcy; i przestraszyli Arola zgromadzone te woyska/ tak/ że slub  
uczynił do Świętego Dyonizego i S. Marciná/ iesliby zdrowo z woyskiem  
uszedł za Alpes/ iz miał ich Róścioly z podarunkami nawiedzić/ i co rok to  
dobrodziejstwo znacnie zawnidzieć. Weneći też złączvşy swoje wielkie  
woysko z Sforcy/ postali do Papięz/ aby z tych/ co bulawe srebrna noszą/  
Fecialem abo Posta z woyna wysłał do Arola/ aby za dziesięć dni z wo-  
yskiem ze Wloch wyjechał/ a potym w Ketrce z Krolestwa Neapolitańskiego;  
abo żeby sie stawił w Rzymie pod Karaniem. a gdy on bezpiecznie obiecował  
do Rzymu przyjechać/ byle go tylko pozekal ow Posel; Bóg go za to cho-  
robs trapił i nieraz składał/ i ledwie co do Lugdunu przyjechał/ o śmierci  
Syna mu oznámiono/ Ktore po nim i Arola w Ketrce potkala/ co mu Sa-  
wonarola przepowiedziało.

W tym też Arol Neapolitański Alfons w Messanie u Mníchow Oli-  
wetąskich umarł/ pierwey dość czyniac za grzechy talmuznami/ modlitwa-  
mi/ i ceterpliwosći roznemi przykładami. Tam mu nagrobek ten napisany:  
Alphonsum Libitina diu fugis arma gerentem: Nunc positus, (quam gloria?)  
fraude necas, to iest: śmierci/ balas sie Alfonsa zbroynego; coć za stawa/  
żes zniosta nie zbroynego?

Umarł w tymże roku Jan Arol Lusytąński/ Ktorey i w Afryce sobie  
Państwa przypczył/ i Chreścićiansto Wiare u Murzynow zachodnich roz-  
szerzył. Starał sie u Papięz/ aby Jerzy syn ztego łozá po nim na Państwo  
mógł wstąpić; ale nie pozwolił Papięz/ że to Krolestwo Emmanuelowi Kio-  
zeciui Wistęńskiemu należało/ i Izabella Arolowa pokrewna Emmanuelu  
sprzeciwiała sie Janowi; przeto umierałac Emmanuelowi zdał Krolestwo/  
Ktorego starszego brata na bankiecie był swo reka zabit. Emmanuel oddał  
posłuszeństwo Papięzowi przez Posta Jerzego Boske Bąrdynatá; a Żydow  
od Jana z wolności złupionych/ że czasu nąznázonego nie mogli z Lusytá-  
ny wynisć dla ubosťwa/ wolności darował/ ani pieniedzy wiela chcial brać  
od nich/ choc ie iakto Chrystusowi pozyskać.

W Hispąnii Franciszek Ximénus Minoręta dla osobliwych ozdób Ar-  
cybiskupem Toletąńskim z rozkazania Papięskiego/ bo sie z tego wyniawiał/  
uczyniony; na osielku Diecezye swoje nawiedzał/ i połowe dochodow na li-  
bogie dawał/ a gdy z rozkazu Papięskiego musiał dla wielkiej u ludzi po-  
wagi

8. Weneći Francuzo-  
wi dala kondy-  
eye pokoju.

Ferdynand mu  
Neapol i inne  
miasta oddał.

9. Krol Hispąński  
za Papięzem i  
Rzymem się umya-  
wał.

10. Liga Święta Kto-  
rey się złączył  
Francuz.

11. Alfonsa Neapoli-  
tańskiego nagro-  
bek.

12. Jan Krol Lusyt-  
ański umarł.

Emmanuel po-  
nim krolam.

13. Franciszek Xime-  
nius Arcybiskup  
swiatobliwy.



wagi nieco ozdobić się nosić/ leczyl wysoko cnotę z powierchnym splen-  
dorem albo okazaloscia: jednak choc tozko tego bylo wspanialeprzozdobione-  
na goley ziemi legal. Gdy go przed Arcybiskupstwem Arolowa Hispans/  
ka chetala miec za spowiednika/ on przyzwolil/ byle za nia nie tezdzil/ ale  
spowiedzil tey wysluchawszy/ aby sie do Konwentu wrocil.

### Rok Pański 1496. Alexandra VI. 4. Maxymiliana 3.

1.  
Posel Papieski  
uczczony od Ce-  
sarza.

2.  
Francuzowie u-  
stępują z krole-  
stwa Neapolitani-  
i.

3.  
Ferdynand Nea-  
polski umiera.

4.  
Krol Georgi-  
nom poselstwo do  
Papieża.

5.  
Moskwa.

6.  
Wyprawa do In-  
dyi pobożna.

7.  
Rycerskie Zakony  
Luzytańskie bez-  
stawy i czemu.

8.  
Zydzi wygnani  
z Luzytanii.

9.  
Na Sawondrolę  
zabaz Papieski.

**D**O Maxymiliana Cesarza wyprawiony od Alexandra Posel Kardynał/  
ktorego Cesarz zsiadłszy z Konta uczcił/ i Krzyz tego po prawey rece/ a  
miecz Cesarzki po lewey položyl kazał. Jachal tedy do Insubryi na przy-  
ecie Korony zelazney/ choc zlotu bydz w Rzymie od Papieza Koronowany.

Po odjeździe Arola ze Włoch do Francyi/ gdy pomocy pozostatym  
Francuzom w Państwie Neapolitańskim nie przysylal/ a pomoc Ferdynando-  
wi na nich od Papieza i Colligatow przysla/ musieli z Neapolitańskiego  
Krolestwa wynisć Francuzowie/ i wyszko oddać Ferdynandowi/ ze zdrowiem  
tylko wolno puszczeni.

Arol w takim już szczesciu zostalac Ferdynand  
Arol Neapolitański nagle umarł/ w czym uznano nad nim Karanie Boskie  
za Biskupa Teanńskiego/ ktoremu byl syie uctac kazał/ i nie Kontent byl/ az  
mu tego glowe przyniesiono. Sadnego jednak z Arolow tamiecznych z wie-  
kzym zalem nie chowano/ iak tego/ mlodo i po takim zwyciestwie zmarlego.  
Nastopil po nim na Państwo Fryderyk tego Stryi/ tak ze we trzech leciech  
piec Arolow w tym Krolestwie bylo/ Ferdynand pierwszy/ Alfons/ Ferdy-  
nand wtory/ Arol/ Fryderyk. A ze tesze Arol trzymali Francuzowie  
nie dbając na swych inszych ustapienie/ Fryderyk sie na nich z wojskiem wy-  
bral/ i lubo sie naprzod dobrze bronili/ jednak pomocy sie nie spodziewając/  
poddali/ sie/ a we zley barce i lodzi sie wyprawiały pogineli.

W tym Konstantyn Arol Georgianow Nilusa Bazylite wyprawil do  
Papieza z poslusenstwem iako do Namiestnika Chrystusowego. Prosil o  
zachecenie Arolow Zachodnich na Saraceny/ i o przesłanie dekretu Concilium  
Florentskiego okolo zlozenia Wschodniego Kosciola z Rzymskim. Co Pa-  
piez posylalac/ zalecil mu/ aby dekret o Pochodzeniu Ducha Swietego i od  
Syna/ i o przodkowaniu Rzymskiego Biskupa nad Kosciolami wszytkiego  
swiata/ byl ogłoszony.

Tych tez czasow Moskwa do Infant/ Szwedow i inszych pulnocnych  
Kraciow Katolickich wpadla/ ale na nich Szwedzi piecdziesiat tysiecy wojs-  
ka wyprowadzili.

Emmanuel Arol Luzytański na sułtanie Indyj odleglych wyslal Ste-  
ry okrety: jeden nazwisko mial od Swietego Gabryela/ iako to na przepo-  
wiadanie Ewangeliy wyprawiony: drugi od Swietego Rafala iako podro-  
żnych Wodza. Bylo w nich osob sto i szescdziesiat/ i chorągiew Krzyza im-  
dana/ a Duchowienstwo ich z ludem do okretow prowadzilo z hymnami/  
swiecami/ trobami.

Tenże Arol widzac iz Rycerskie Zakony w Luzy-  
tany od pierwszego swego nabozenstwa odesly/ prosil Papieza/ aby zent sie  
mogli oprocz Hospitalarios/ co nie na dobre wyslo: bo co przedtym et Rycer-  
ze w czystosci zyjąc wiele dobrego robili/ potym nie chwalebne nie czy-  
nili.

Nad to ten Arol Maurow i Zydow z Luzytanii wypędzil/ a gdy  
Maurowie zaraz z Luzytanii do Afryki ustapili/ Zydow dzieci w roku czter-  
nastym bedace kazał zostawiac i przez gwałt brac na wychowanie w Wierze  
Katolickiej. Ale Zydzi niektorzy woleli dzieci swe w studnie wrzucac i  
siebie zabiac/ niz tego dopuszczac/ lub innych wiele dla biedy Chryst  
zmyślenie przysimowalo. To sie jednak Arolowi nie godzilo/ aby niewolil do  
wiary/ i dzieci bral rodzicom/ chybą zeby dla zbrodni iakich z władzy Cy-  
rowstkiej wypadli.

We Florencyi Hieronimowi Sawonaroli o przywrocenie Karcności Ko-  
ścielney nalegającemu/ ze sprzial Arolowi Francuskiemu/ ktoremu tez try-  
umfy

umfy opowiedzial/ Papiezs kazał kazał/ ale on tego zaktazu nie sluchal/ uda-  
lac ze byl niesluszny/ i smial na swoje strone mieszcany nactognowszy/ innym  
Baznodzielom kazał bronic/ aby tego tylko sluchand/ iako pise Rynaldy  
z Piotra Delphina.

Tu niektorzy nastepulo na Alexandra/ iakoby na zbogacenie swoich/  
niektore familie niewinnie wygnaniem kazał/ i zabiac kazał/ iako Wirgini-  
usa Vrsyna/ ktorego z synem dal pod straz do Castellum Orzi, gdzie tez u-  
marł: Ale bronio w tym Papiezs Iovius, Guiciardinus, Suriza, ze Vrsyn przy-  
stawly do Papieskiej strony/ i wzlawy dziesiec tysiecy czerwonych zlotych  
na zebranie wojska przeciw Florencykom/ zeby ich od Francuza odradzil/  
potym z wielka szkoda Papieskiej strony i Ferdynanda/ przebral sie do Fran-  
cuza/ zacyz skarany iako pokoiowi przeciwny i wzgardziciel powagi Pa-  
pieskiej/ i podzegacz wojny Neapolitańskiej/ i nalezdzca dobre Apostolskich/  
lub mu pod klato Papiezs kazał za Francuzem wolowac/ i wojska prow-  
dzic do wlosci Koscielnych i Krolestwa Neapolitańskiego/ zacyz niedziwi ze  
go z drugimi wyklot/ dobra ich konfiskowal i tego Vrsyna i complices abo  
spolwinnych dal pod straz.

### Rok Pański 1497. Alexandra VI. 5. Maxymiliana 4.

**M**Jedzy Papiezem i Ferdynandem Arolom Hispanskim wszel sie nie-  
przychaj. Bo niektorzy tego Arola podbiłali i wzywali na sukcesy-  
do Krolestwa Neapolitańskiego/ ktore Papiezs dal Fryderykowi Stryiowi  
przeslego tamze Arola/ i na tego Koronacy wyslal Kardynala. Przeto  
Ferdynand przez swego Rezydentą sie oswiadczal u Papieza/ ze swego pra-  
wa na to Krolestwo nie ustapi/ ale go wojna bronic bedzie. Nawet ligi o-  
wey Swietey odstępujac/ z Arolem Francuzem pokoy uczynil: takze Bal-  
brya znaczniejsza czesc Krolestwa Neapolitańskiego/ Consalvus Fernandez Re-  
tman tego nieprzyjaciolom wydarszy/ nie oddawal tey Fryderykowi/ ale na  
swego Arola Ferdynanda trzymal: i potym Ostrya otkrymal: ba i na Pa-  
pieza tenze Consalvus smialo slowy nastopil/ aby swole postepki poprawil/ i  
Kosciolowi ozdobe nalezyta przywrocil.

Przylaczyl sie do tego i Em-  
manuel Arol Luzytański/ ktory tez przez swe Posly Papieza upominal o ro-  
zne wystepki/ i w nim i w Koscielu poprawy potrzebuioce. Gantono w nim/  
ze synow przed Papiestwem mianych chial wynoscic usilnie barzo/ iako ze  
Benewentanskie Kiestwo z tytułem Kiozecem Janowi Borgii starszemu swe-  
mu synowi z Terracya i Państwem Pontificurvi dal/ ktore do patrimonium  
Swietego Piotra nalezaly/ a Kosciolowi sie tak odeymowaly: takze chial/  
aby Fryderyk miasto czynszu nalezytego Stolicy Apostolskiej/ dal temuż pe-  
wne Kiestwo/ ktore wazylo za sto tysiecy czerwonych zlotych. Ale zle i na  
rozkoszy zacyz tych dobre Jan Borgia/ i nie rad go na tey godności widzial  
brat mlodsz. Kardynał Walentyński do swiata Monneyshy/ zacyz z na-  
prawy tego/ gdy w nocy iachal przez miasto z jednymi brzydlim kufianem/  
zabity/ i dziewiec ran odniosly w Bloake wrzucony w Tyber wpadalaca/  
zad go potym dobyto/ i na przyklad sprawiedliwosci Boskiej wystawiono.  
Ta tego smierec tak zasmutila Alexandra Papieza/ ze przez kilka dni nie tadel/  
a gdy ten przypadek i swe postepki oplakival/ choc przecie Karcność Kosciel-  
na nieco upadla podzwignoc/ to zlecił niektorym Kardynalom/ az potym/  
co sie z porady ich stanowilo/ skutku nie mialo/ nawet owemu Kardynalo-  
wi zaboycy Jana/ gdy z Kardynalsstwa chial ustapic/ to wyszko dal Papiezs/  
co byl zabitemu Janowi Borgii konfiskowal.

Narazil sobie affektu Alexander Papiezs i u Fryderyka Arola Neapoli-  
tańskiego. Bo gdy na tego Koronacy nie byl Antonellus Sanseverinas Kio-  
ze Salerno/ Fryderyk to wzial za uraze/ i mialac go za swego nieprzyjaciela/  
wojne nan podniosl/ i tego Zamek potezny oblegl. Vdal sie Antonellus o  
pomoc oprocz Arola do Alexandra/ u ktorego tez dla tego staral sie przez

Tet 2

jednego

10.  
Obrońca Alexan-  
dra Papieza

1.  
Nieprzyjaciel His-  
pana z Papiezem  
o krolestwo Nea-  
politańskie.

2.  
Papiezs nagany  
od niektorzych.

3.  
Rozkosznik  
umiera.

4.  
Vrzą Fryderyka  
na Papieza.



jednego Kardynała o przysięgę i spowinowacenie syna swego Roberta z Lukrecy corką Alexandrą. Przysłał na to Papież nie dbając na spowinowacenie się z Fryderykiem i obiecał Robertowi Lukrecy; i iuzby się to było stało; gdyby Książę Medyolański Papieżowi był nie rozrządził tego; takoby się do długiego Bosciołowi i Włoskiej ziemi. To jednak zasłyszal Fryderyk; i zgodził się niezgody wzięły; że taki fawor przeciw niemu pokazał Antonellowi.

Pod Tornaćm w Niderlandzie spadła z nieba wielka z rósł kłusto; i tak też pod Arrebatem roku 403; i co tam była ziemia oschła i nieplodna; odrósł plodna była; i tak trwa do tych czas; dla tego na pamiątkę tak do broczy; niey rósł; między Reliquiami chowa; nieco tej wielki Arrebatenses, mianno ia zowia; Manna non lana; a co rok tam bywa Święto dziesięciny; nia za plodność roli.

Tegoż czasu Bartłomiej Floridus Arcybiskup Konsentynski Sekretarz Papieżki; wydawał listy i przywileje imieniem Papieżkim bez wiadomości Papieża; pisał niektóre listy do Arolow pełne urazy; tak że około trzech tysięcy listów; w których dawał uwolnienie albo exemption ab ordinariis loci, i dyspensacje w małżeństwie; w beneficjach Kościelnych; które się z sobą ostatek wespół nie mogły; i w ich odmianie; nawet jednej Mniszce dał dyspensę na małżeństwo; także Subdyakonowi. Ale gdy to postrzegł Papież; degra- dował go i na dożywotnie w więzieniu skazał.

Na Sawonarola Bąznodziele Florentyjskiego wielka burza w tym czasie powstała. Wdany do Papieża; że się obłudnie za Proroka udawał; że był od samego Boga posłany. Zarzucono mu i to bluźnierstwo w Kazaniu; takoby Chrystus klamał; gdyby Sawonarola klamał; i że Arolow namiętnia; aby się starali o poprawę Boscioła; co do występku; że od stopy nożnej aż do wierzchu głowy nie było Świętobliwości. Pobudził nań Papieża i Sforcy; takoby przezeń nie mógł dostać Pisy miasta; i Florentyjków od Francuzów oderwać; Ktoremu Sawonarola śmierć w więzieniu opowiadał; aż się to stało. Pozwany nie stawiał się w Rzymie; tylko się przez list u Papieża uskarżał; że fałszywie odnieszony; i że się dla nieprzyjaciół; aby go w drodze nie zabili; bał do Rzymu udać; ale tesliby we Florencyi sędzić go kazali; gotów był przed ludem błąd swój odwołać. A gdy przecie Papież Elorwe na Florentyjków wydał; tesliby mu Sawonarola zwiózanego nie stawiał; kiedy go tam przysłał; wykłół go w Rzymie; że się pozwany tam nie stawiał; że heretycka i zła nauka na Kazaniu podawał; że na zblednoczenie Alastorow Świętego Marka i Sessulana z innymi Alastorami w Heretyki nie chciał przyzwolnić. Oni przestali z tym kazywać od Maitu do Swięta; trzech Arolow ale Florentyjkowie bronili go u Papieża tak niewinnego; i dobrego w Winnicy Bostkiej pracownika; i sam też księga na obronę swą wydał; aż potem nalegano; aby wszystkie tego księgi spalono i zakazane były; i tak pisał Rynaldi.

Umarła Świętobliwość tego roku B. Franciszka de Camis w Mantuy Serwikla; drugiego roku znalezione iey ciało nieskazane; a w roku iey lilia takoby świeża urosła.

W mieście Brabancim Hasselt nazwanym; ieden chętny bogactw; Czar- tu się zapisał; tesliby mu bogactwa dał; i ich z ośm lat żążyć. Wnet się tedy zbogacił; i wędził się szesławie kupcył. Ale gdy się nie spodziewał; za pianiem. Kur od towarzysza wywołany; aby z nim do Antwerpy poszedł; w drodze naderżnięm mizerne śnadsz od Czartow rozszarpány; i Łakomstwa przypłacił.

## Rok Pański 1498. Alexandra VI. 6. Maxymiliana 5.

W Idzie Papież; że od niego i od ligi z nim odpadli Serdynand Arol Hispański; Fryderyk Neapolitański i Wenecki; i on też poćichu chciał zawrzeć pokój z Karolem Arolem Francuskim; ale ten Arol w tym umarł w Ambazyi

3.  
Wielka uroda  
rosła grada.

6.  
Fałszywe listy  
Papieżki.

7.  
Sawonarola do  
Papieża pozwany

8.  
B. Franciszka de  
Cumis umarła.

9.  
Łakomiec naderż-  
nięm.

1.  
Krol Francuski  
umarł w poku-  
cie.

w Ambazyi patrząc na igraszkę; gdzie apopleksya ruszony od zmysłow odpadł; i wnet potym skonał na miejscu; gdzie tylko plewy były; nie takie wezgiłowki Arolewskie; jednak przed śmiercią dwukrotnie się spowiadał; i gdy po trzy- kroć mu mowa była przywrócona przy skonanu; Bogu się i Bogarodzicy; i Świętym Alaudyusowi i Błażowi polecał. Wtec że bez potomstwa Ludwik XII zszedł; obiał po nim Krolestwo Ludwik XII. Aureliński Książę tego naje- bliższy Krewny; i zaraz sobie w tytułach proz Krolestwa Francuskiego; tytuły Jerozolimskiego i Sycylijskiego Arola przydawał; i Książę Medyola-ńskiego po Babce swojej; do Ktorej na Insurbry sukcesya śnadsz należała. Prosił też Papieża z ludzkim zgorznięciem o rozwód z Joanno Walezya. Te- rzecz gdy na rozsądzenie podał Papież niektórym Ludwikowi sprzyjającym; tenże Ludwik za przyczynę rozwodu dawał to; że Arol Święte tego był mu Amorem przy Chryste; a w tym dyspensy nie otrzymano było na to małżeństwo z Walezya; nad to że przysięgłszy bojaźni; i do poćichu i przysię- gal; że iey nie miał za swoje żone; i tak poćichu Anna Krolowa dla oświec- nia Brytanii z nią. Ale mu to na złe wyszło; do poćichu woynach i za- mieszanu swięta; nie chwalebnie Krolestwa pozbył; a Joanna Walezya Pa- ni Swiętobliwa czerpliwie Krywde swoje znosić; Błogosny żywot przyie- la; i postandowała Błogosny Mniszki; Ktore Annuntiatas zowia na użycie ta- temnie i cnot Nayswietzkiej Panny.

Także Cesar Borgiasz Kardynał przed Kardynałami ławnie zeznał; że poniewolnie Dyakonem został dla bojaźni Gycowskiej; i że nigdy nie miał woli Kiedzem zostać; i oświadczał się przeciw swemu Rodzicowi; Który go Kardynałem Dyakonem uczynił. Przeto dyspensę otrzymał; że Kardynał-stwo złożywszy; żone poćichu; co było z zgorznięciem Chrześcijaństwa; i udawszy się do Ludwika Arola Francuskiego; Książciem Walentynskim tam uczyniony.

W Heretyki Wenecki z Książciem Verbinu; i Piotrem Medices i Ba- rolem Vrsynem wiele miast podbiwszy; gdy się o Baniadule; Których sto Florentyjków bronili; Rusili; cudownie odrązent nie bez ran i wielu stracy; do ich Swięty Romuald na wierzchu wiezy widziány gromił; dachowe na nie rzucił; a oni nie na niego rzucić nie mogli; nawet nie raniony z bronioych Alastoru.

Polisze tego roku ciężko było; bo Stefan Muleński Woiwoda z Turkami i Tatarami wpadłszy w Podole i Rusi; że mu się niekiedy nie sprze- ciwił; wszętko pustoszył; i plonu wstero na sto tysięcy w niewola; i do Tame- ricam Chersonesum zawlezione; i uwiedzionym Tym Tatarzy Perekopscy; zno- wu dla plonu tamże wpadł. Zebrał był wojsko Jan Olbrycht Arol Pol- ski; ale za odstępniem nieprzyjaciół te rozpucił. Sam Pan Bog woło- wał za Polaków na te pobawce; Których śniegiem i żimną pobili; a było ich siedm tysięcy tysięcy; i bydło nawet i konie im od żimna i głodu powy- zdychało; a lud ich na czterdzieści tysięcy od mrozu umarło. Wiele było takich; Który konie wywnoteżywszy; wnie się kryli i grzać chcieli; a ostatek ich Wołosza rozumiejąc że to Polacy; wybił; tak iż tylko ich dziesięć ty- sięcy przez Dunaj zdrowo ušlo.

Tego roku zaś Christophorus Columbus z Beryki się wyprawił ośm do Kretami na nowy świat do Hispańoli przez Rumane; Mankapane i Bary- any; ale tam rzeczy pomiesane znalazł. Bo gdy tam brat tego Bartło- miej chciał Hispańow poskromić od nieczystości; zdięstwa i rozbołow; oni rebellizowali; i między niemi samymi była na onej wyspie woyna. Po- tym Ligures złe a fałszywie udali u Arola Serdynanda obadwa Columbus; Arystofa i Bartłomieja; takoby nieprzyjaciół byli Hispańom; i panować na nowym świecie chcieli; z tym poćichu z rozkazania Arola poimani ci dwa Bracia nowego świata wynalazcy; po tak wielu pracach zwiózanu; i że wzy- tkiego zupieni; do Hispańi są odesłani; dając na sobie przykład; takoby się u ludzi przysługi złe nagradzają dla drugich nienawieści. Także Va- lenc Gammá od Emmanuela Arola Lizytańskiego wyprawiony morzem na

Terc

Wschod

2.  
Ludwik XII z  
rozwod prosi.

3.  
Joanna Walefia  
Zakonnice An-  
nuntiatas posta-  
nowiła.

4.  
Po Kardynałstwie  
żonaty.

5.  
S. Romuald  
wierzbronu.

6.  
Tatarzy Podole i  
Rus pustoszą.

7.  
Żimna ich pozo-  
stała.

8.  
Christophorus  
Columbus, no-  
wy świat nalez-  
szy, złe udany.



8. Malabarskie bractwo i Brachmanes.

Wschod słońca; za sedenascie miesięcy do Krolestwa Malabaryki i tam przesiadaniego miasta Bialektu przyspłynol. Narod ten czesio Mahometsto sekty; czesio swoje Dogansta trzymal: Brachmanes Pitagoreysey u nich ofiary Bogom czynili; Ktozy we wszelkich zbrodniach zyli; rozumieiac ze zadnym prawom nie podlegali po lat pewnych powstacigilowosci. Trzy nieci nasiri nosili; znal takis Troyce: Koramorskiego w Rosciele chowali i barzo czelili; i inie glupie banie wierzyli. Arol Bialektu goscie Luytany ze czio przysiol: a Vasius Gamma poselstwo od Arola Simmanuela przed nim odprawiac opowiedzial; ze niezgoniechce; tylko aby ramie krate Chrystusa za: Dbawiciela wszytkiego swiatamznaly; i za Pana nieba i ziemie czelily.

9. Sawonarola Pa-lony.

We Florencyi owi Hieronim Sawonarola Zakonu Razonodzielow; ze z okazyi Cezara Borgii Kiozecla iuz Walentyńskiego; na Papieza i Rzym; skie poprowane obyczaje nastepowal; z rozkazania Papieskiego ze dwoma towarzyszami; czyli za dekretem Senatu; iako Towiusz pisze; w rynek spalony. Jego te byly propozycye; ze Rosciol Bozy potrzebuie reformy i odnowienia; ze Klotwa wydana o Sawonarola nie wazna; i ci co na nie nie dbali; nie grzesio. Ale medlug niektorzych naybarszey mu zaszkodzilo; ze chcial; aby bylo Concilium na grzechy Curie Romanae; i skrya Florentia. Grzechy zas te; na ktore bil; tak obrazaly i ludzi pobozy; iz Arolowie; Hispani i Luytanski przez Posly prosili Papieza; zeby im zayac chcial. Nareci; iako test u historykom; wiec byla; ze sie Batolikami bydz udawac zydz mieli; urzedy in Curia; miedzy ktoremi potepiony byl Piotr de Aranda Biskup Bialagurytanski; z Protomazsem zlego losu; ktoremu zadano Marrianieka; e: rezyc; to test; ze mowil; iz prawo Moysesowe ieden ma pogotek; a prawo Chrescianskie; trzy pogotki; i ze Chrystus nie cierpiel; iesli jest Bogiem; ze modlac sie tylko mowil; Gloria Patri; nie wspominajac dwu iniszych osob Boskich; ze Bog nie uczynil piekla i czysca tylko Ray; ze odpusty sa wymysly dla zysku. Wiec ze byli; Ktozy sie za Sawonarola uymowali; i mieli go za Swietego i Proroka; spor byl miedzy Franciskianem przezwanym Focus; i Pisyensem Dominikanem przed smiercio Sawonaroli. Focus chcial; aby w ogniu probowano; iesli nauka Sawonaroli byla prawdziwa; Pisyensis; lub to prawem Koscielnym zakazano bydz wiedzial; iednak sie odwalyl; tsc w ogien na obrone i dowod nauki Sawonaroli; i wstawy w rece Nayswietshy Sakrament; przy wielu ludzi na to przysiedl; ale pospolstwo mu tego bronilo; zeby Chrescianska prawda snadz hanby takley nie odniosla; gdy sie tez Franciskian na tenze ogien za strone przeciwna ofiarowal. Wiec ze nieprzynalzi ludzie udali; ze Sawonarola namowil Pisyensa na wziecie Nayswietshy Sakramentu nie dla swej niewinnosci dowodu; iz bez ziarow ogien skodzic nie mial; ale na to; zeby Sakrament zgorzal; lud ten falsz uslyshawsy na Sawonarola sie oburzyl; i na zabicie tego wpadl w Rosciol; kamieniami na Zakonniki tameczne rzucal; i na Klaster uderzyl; i rozruch byl przed kilko godzin; az go usmierzyl arząd. Dopiero on przyslawy Nayswietshy Sakrament wysiedl do Kommissarzow; porwany; mezony; kilkakroci; od Biskupa degradowany mowiacego; odlagam cie od Kosciola tryumfuiacego; a Sawonarola rzekl; ze; od woiuiacego; bo od tryumfuiacego nie mozesz mie odlaczac; potym spalony. Byli niektorzy; Ktozy proch tego zbierali i czelili; i cudu tego po smierci niektore wylicza Bzowiuf.

10. Piotr de Aranda bledy.

11. Spor o Sawonarola i jego niewinność.

12. Posluszenstwo cudowne.

Zyl tego czasu w Alastorze Zarlemienskim Mikolay Olenderczyt brat z regoz Zakonu w posluszenstwie slawny; Ktore tym cudem ozdobil; ne. Bo gdy dla gosci do sadzawki swej siedly nie mogli tam zadney ryby dostac; a Przeclozony kazal mu sie wrociec; aby wszedly w tez sadzawke rybom rozkazal; zeby sie pokazaly; gdy to uczynil; zaraz wielki nad zwyczaj szum; pak sie pokazal dla zaslugi posluszenstwa.

## Rok Pański 1499. Alexandra VI. 7. Maxymiliana 6.

Maxymilian Cesarz dwolako woynie toczył; iedne z Gieldrami i drugo z Helwetami albo Szwajcarami; ale ci lub w liczbie mnieyszy; Cesarz; skie woysko wielkie zbili; a pod te woyny tak byl glod wielki; ze ludzie trawo na lasach tak bydlo; zywic sie musieli; i woysko Cesarzkie trawe iadło; a gdy co wino dostali; w podziale sie zabili.

Ludwik tez Arol Francuski o Insubrya iakoby do siebie prawem dziedzicznym po babie swej Walentyne nalezaco; na Ludwika Sforcya Kioze Medyolanski woynie podniosl; Sforcya; gdy sie Francuzom szesclol; do Cesarza sie udal po obrone i pomoc; ze Insubryi naywysze rzody do Cesarza nalezaly. W tym Medyolan bronie sie niechcac; Francuzow do siebie przyswal; i tak Arol Ludwik wnerze z Lugdunu sie wyprawil; wiachal tam z wielko pompa przyrzty; a miasta inie za przykladem Medyolanu temu sie poddawaly.

Batizeses Chresciansy w Peloponezie; Makedonii; Istrii barzo trapił; co zwalono na Ludwika Sforcya; Ktorey bedac zley woli na Wenetow dla Pizy miasta nie otrzymanego za ich przeszkoda; przez swe Posly Batizesetowi oznajmil; ze nan Weneci z Arolem Francuskim mieli sie z woyskiem udac; opanowawszy Wlochy; dla czego tez Turcy wpadli w Patryarchostwo Aquileyskie w Pansktwie Weneckim zostalace; i palili; pustosyli wsi; i poimane Chresciansy dla przeszkody wojenney pozabitali; nad to Wenetom Naupakt albo Lepanthum wzleli; gdy Weneci dobra okazya do zwyciestwa na morzu dwakroci opuscili. Wrazil sie byl Batizeses na Wenety i tym; ze gdy ich galera z Chresciansami plynela do Grobu Panskiego; a napadla na kilka naw Turckich; zaglow nie spusclala; a od Turkow obkoczona; po bitwie przez osm godzin; wielko kleske w Turkach uczynila; niz sama wzlela; bo Turkow tam padlo dwadzieścia; a Wenetow tylko piec; co za uraze wzial Batizeset. Nad to ze Mikolay Pisaurus na nich z swemi Koczyszy ich galere ze dwiemasty i piasdziesiat Turkami na morzu Bgeyskim zatopil. Jednak gdy sie na Wenetow Batizeset gotowal; oni Andrzejla Sankaniusa na wziaady wyslali; Batizeset go pieknie przysiol; i list przez niego dal do Wenetow pisany po lacinie; w ktorym pokoy z niemi wrzкомо zawieral; bo przechw ramocie nie po Turcku pisany godzi sie Turkom czynic; co chco; o tym przestrzezon; Sankanius; gdy prosil o list po Turcku w teyze rzezy pisany; nie nie sprawil. Alexander Papiez na Rebellizuiace Stolicy miasta uprosil posilki u Ludwika Arola Francuskiego; i przez Kioze Borgiasa wzial Imole; Ktore trzymala Batarzyna Sforcyana Papiezowi przeciwna; dla czego tez Tomazyusa Soroliwienkiego z drugim postolnikiem do Papieza wyprawila z listami do niego truczno napuszone; mi; Ktore gdyby byl wzial w rece Papiez; w kilkaby byl godzin umarl; iednak oni dwa postowie klamali przed Papiezem; ze te listy pisali Imolen; cytkowie i Korolwienes; poddawajac sie Papiezowi. Lez gdy zdrade postrzezon; poimant owi Poslowie i na mekach wydali zdrade Batarzyny; zacyz Kioze Borgia; wzilowshy Imole; zaslal do Rzymu tez Batarzynie o te sprawke. Ze zas nastepowal rok setny z Jubileusem; oglosil go Chresciansktwu Alexander; i do Rzymu na tak wielki odpust przyszywali; i Batardynalom wszytkim sie zlachac kazal; aby pod rok Jubileusa w Rzymie byli.

W Hispany za sprawa Arcybiskupow Franciska Simena Toletanskiego; Ferdynanda Granatenskigo; od Mahometowej sekty przyslalo do Chrystusa Granatenszkom Maurow trzy tysiac; Ktozy iednegoz dnia sa okrzesteni; i Megery ich na Roscioly sa poswiecone; Esiegi Mahometkie pisane zlotem popalone. Jeden z Maurow zacnieyhy Begry nazwany zly o to na Ximenes; w kilka dni cudownie napomniiony; aby Chresciansktwem zostal; prosil o Chrzest regoz Ximenes; i o imie Gonzala Wodza Hispanow slawnego.

1. Głód woyska.

2. Insubrya bierze Krol Francuski

3. Turcy Wenetom wzleli Naupaktum.

4. Zład uraza ich na Wenety.

5. List Turcki po lacinie pisany nie bezpieczny.

6. List truczna napuszczony do Papieza.

7. Maurow nawracenie do wiary.



7.  
Marfilus Fici-  
nus o dusz nie-  
śmiertelności i o  
pewnia przycie-  
ka po śmierci.

flawnego. W Czechach też wiele kussytów się do Bosciola Rzymskiego nawróciło/ na których rozgrzeszenie dał moc Eiezy Prąskley Papież.

Umarł tego roku *Marfilus Ficius* wiele ksiąg mądrych napisałszy. ten po śmierci pokazał się Michałowi Merkatorowi Aliniatenskiemu Filozofowi sekery Platonskiej / i powiadał mu/ że to prawda co z sobą o nieśmiertelności dusz ludzkich dysputując/ uchwalili z nauki Chrześcijańskiej i Platonowej. Ze bowiem sobie ręce dali/ iż któryby z nich pierwszy umarł/ miał za dopuszczeniem Boskim drugiemu się pokazać/ i o stanie tamtego świata upewnić; że *Marfilus* pierwszy umarł we Florencyi / gdy się tam o *Mercatus* Filozofia bawili / z nienacką usłyszał Eonia bieżącego/ i u drzwi owego domu głos *Marfilusa*: O *Michaél*, *Michaél*, *vera sunt illa*; prawda to wszystko/ com z tobą o drugim żywocie mówił i trzymał. Na głos ten otworzył okno *Mercatus*, aż *Marfilusa* w bieli na Eoni też białym uchodzącego obaczył z tyłu/ wołając nań i patrząc/ po ki nie zniknął. A gdy potem zrozumiał/ że teżyte godziny *Marfilus* umarł / *Mercatus* opuściwszy Filozofia ziemską/ Chrześcijańskim Filozofem został.

8.  
Luzytański  
nowe kracie zna-  
duga.

Posel Luzytański w Bolekucie od Arola pięknie przysięty/ i podle tro-  
nu Arolewskiego posadzony/ o przysiężni/ o ktora od *Emmanuela* Arola poselsztwo odprawiał/ upewniony/ potem daley zeglując/ znalazł inne ziemie/ ktore Swietych imionami nazywał/ iako *Insulam S. Iacobi*, *Sinum S. Helena*, *S. Blasij*, *terras S. Raphaélis*. Nalazł i *Ortiloe* / *Mozambik* / *Goe* / *Melinde* / *Sofale*; i z Arolem *Melindy* przysiężni zawarł. W wielkiej tam części Bapłani Pogańscy albo *Brachmanes*. Żaden Arolem nie był/ coby się u nich nie ucył. Wyznawali/ że Bog był na ziemi w postaci ludzkiej. Pewnego dnia Sierpnia dzieci ramięczne z łukami wychodziły i na towarzysze strzaly wypuszczaly; toż i rosłszy czynili/ i wiele ich z takich postzaloł umierało/ ale takich mieli za szczęśliwe/ że o nich rozumieli/ iakoby sili do nieba/ i miedzy Bogami żyli. Acorzy lat piętnaście mieli/ ci oczy swe w ow dzień zasłoniwszy/ do swego Bosciola byli prowadzeni/ gdzie oczy odsłoniwszy / iesli nappierwey obaczyli Boska/ ktorego czcili/ o roku sobie szczęśliwym tufyli. Żanba u nich wielka/ gdyby się z niego człowieka iaki podły dotknął; dla tego iesli podłych z głosu znali/ z daleka ustepować kazali. Miedzy niektórymi taka przysiężni zawarła/ że gdy jeden zabity z krzywdy/ drudzy sili na miecze/ na ogień/ mścić się zabitego/ choćby do szczytu wszyscy zgineli. Tych tedy narodow żaląc się *Emmanuel* Arol Luzytański/ na drugi rok okręty gotował na ich oświecenie/ z ludźmi żakonnymi.

6.  
Obraz Najsw.  
Panny w Monse-  
racie

W Monseracie w hispanij Obraz iesť cudowny Najświętszej Panny. Nie daleko tego miejsca cudownego ieden nieprzytazny na drugiego napad-  
szy/ ranił go/ a drudzy/ co z nim byli / dobili go prawie/ tak iż trzewa z nie-  
go wypadały. Gdy go tak odesli/ on iesze o sobie/ i bliskim Obrzązie tym cudownym bacząc/ trzewa owe/ iako mogli/ wewnątrz znowu zisnął/ i do Obrązu Najświętszej Panny się przychołgał. Wic gdy mu lekarze o zdro-  
wtu nie tufyli/ iednak tam słub do Najświętszej Panny uczyniwszy/ ozdoro-  
wiał/ i żył potem cudownie zleczony.

## S U M M O W A N I E Wiekui Piętnastego.

To iesť /przesłych lat sto/ poczynszy od Roku 1400. do 1500.

Papieże tego Wiekui i Antipapa.

**BONIFACTUS** z dziewiaty obrany roku 1389. umarł Roku 1404.  
**JNNOCENCIUSZ** siódmy obrany Roku 1404 umarł Roku 1406.  
**GRZEGORZ** dwanafty obrany Roku 1406. abdykował Papiestwo R. 1415.  
**ALEXANDER** piąty Antypapa podczas Schizmy, umarł R. 1410.

JAN

## Summowanie Wiekui Piętnastego.

**JAN** dwudziesty trzeci Antypapa złożył Roku 1415.  
**BENEDIKT** trzynasty *alias* **PETRUS de Luna** Antypapa umarł R. 1424.  
**MARCIN** piąty obrany na *Concilium* Konstancyjskim Roku 1417. umarł 1431.  
**KLEMENS** osmy Antypapa wtrącony R. 1424. złożył urząd R. 1429.  
**EUGENIUSZ** czwarty obrany Roku 1431. umarł Roku 1447.  
**FELIX** piąty Antypapa pod Schizmą Bazylejskie obrany Roku 1439.  
złożył Roku 1449.  
**MIKOŁAJ** piąty obrany Roku 1447. umarł Roku 1455.  
**KALLISTUS** trzeci obrany Roku 1455. umarł Roku 1458.  
**PIUS** wtory obrany Roku 1458. umarł Roku 1464.  
**PAWEŁ** wtory obrany Roku 1464. umarł Roku 1471.  
**SIXTUS** czwarty obrany Roku 1471. umarł Roku 1484.  
**JNNOCENCIUSZ** osmy obrany Roku 1484. umarł Roku 1492.  
**ALEXANDER** szesty obrany Roku 1492. umarł Roku 1503.

## Concilia tego Wiekui.

*Concilium* Papięskie Roku 1423. Przeniesione do Seny; a pötym do Bazylei.  
*Concilium* Ferrarskie poczęło się Roku 1438. Przeniesione do Florencyi  
Roku 1439.

## Cesarze Zazhodni tego Wiekui.

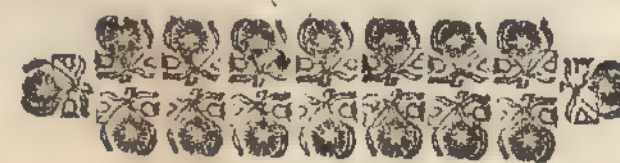
**WACŁAW** objął Państwo Roku 1376. złożony z Cesarstwa Roku 1400.  
**FRIDERIK** wtory obrany Roku 1400. tegoż Roku zabity.  
**ROBERTUS** obrany tegoż Roku. umarł 1410.  
**ZIGMUNT** obrany Roku 1410. umarł 1437.  
**OLBRICHT** obrany Roku 1438. umarł 1439.  
**FRIDERIK** trzeci obrany Roku 1440. umarł 1493.  
**MAXIMILIAN** pierwszy objął Cesarstwo 1493.

## Cesarze Wschodni tego Wiekui.

**EMMANUEL** wtory objął Cesarstwo Wschodnie Roku 1384 umarł Roku 1422.  
**JAN PALEOLOG** młody nastąpił Roku 1422. umarł Roku 1449.  
**KONSTANTIN** Brat **JANA PALEOLOGA** nastąpił 1449. zabity Roku 1453.  
I tu przestało Wschodnie Cesarstwo Chrześcijańskie; bo ie Turczyn-  
opanował.

## Heretycy tego Wiekui.

**HIERONIM** de Praga Kacermistrz, Roku 1416.  
**THABORITAE** w Czechach Roku 1419. Ci po Zyszcze nazwani *Orphant*.  
**HOREBITAE** w Czechach Roku 1420.  
**ADAMITAE** Roku 1421. przodek ich **PIGARDUS FLANDROBELGA**.  
**AUGUSTIN Romanus** i iego błędy Roku 1435.  
**LAURENTEGO WALLA** błędy Roku 1446. odwołał ie.  
*Sekta de Opinione* Roku 1467.  
*Sekta Demoniakow* Roku 1460.  
**PIOTR Uxamensis** i iego błędy 1479.  
**JAN RICHARD** i iego błędy 1479. odwołał ie.  
Heretyka *Maranicka* Roku 1485.  
**AUGUSTIN LUCIAN** Kacermistrz Roku 1486. nawrócił się.  
**PIOTR de Aranda** i iego błędy Roku 1498.





# WIEK SZESNASTY

To jest

szesnaste sto lat od Narodzenia Pana  
i Bogá nášzego I E Z V S A Chrystufá.

Rok Pański 1500. Alexandra VI. 8.  
Maxymiliana 7.

1.  
Rozbite pod Iubi-  
leuf.

2.  
Podatki na wojnę  
i od Kardyńalów  
i od Żydów.

3.  
Pacierz w poła-  
dnie.

4.  
Turkowskie szczy-  
ty.

5.  
Wódz Wenecki za-  
władz gnie

6.  
Ludwik Sforca  
od Mediolanczy-  
ków przywołany.

Poimany z Brá-  
tem Kardyńalem,  
w więzieniu u-  
marł.

7.  
Brázylia znalezio-  
na.

8.  
Bráfilowie nie  
mają liter F L R

Ob ten rok był Jubileusz/ i dość ludzi się nań do Rzymu udawało/ ie-  
dnak dla wojen i rozbojów na drugi rok był odłożony/ a we Włoszech  
z Rzymu pozwolony był aż do Święta. A rozbojom choć zachodził  
Papież swym wyrokiem/ jednak na Posła Francuskiego dwadzieścia i dwa  
rozbojników napadł/ wysyłko mu pobrał/ wielu tego poranił/ a z ich po-  
tym piętnastu dostano i Karano. Zalmuzny od bogatych na Jubileusz  
przychodzących Papież na Turckie wojne obrocić kazal/ na Ktora też po-  
datki Kościelne i Kardyńalom od Kapelusza/ od Pierścienia/ nakazał/ i Ży-  
dom z pewna tupa/ tak iż od dziesiętka tysięcy dawać było trzeba tysiąc.  
Wznowił też Alexander zwyczaj nabożny od Bálitry/ Papieża wprowadzo-  
ny/ aby w południe dzwoniło na Pacierz o pomoc przeciw Turkom.  
Bo Bálazetes już się od Żyzyma niegdy nie bojąc/ na Wenerow morzem u-  
derzył i Ziemie/ i dobył Methony miasta mocnego/ i Borony i Dierachi-  
um/ Wenecka flota rozproszył/ z Achaj i Peloponezu Wenerow wygnał.  
Poimany Wódz ich Albanus Armerius, do Carogrodu zawleżony/ gdy nie-  
chciał złożyć Mahometowi w pol przeciety/ meżnie i chwalebnie poległ. Wy-  
prawił przeciw nim Wenerowie Benedykt Piskarza/ Ktory ich dobrze  
wspierł/ i od Nauplium odgnał/ a Eginie i Cefalonie wyspy otrzymał.

We Włoszech Mediolanczykowie/ gdy Arol Francuski od nich do Fran-  
cyi odiahał namiestnika zostawiały/ że im się Francuzowie sprzykrzyli/  
znowu przywołali na rzady Ludwika Sforcy. Mle od nich przytety/ i  
wnet do niego przystali miasta/ Parmá/ Tycyn/ Megánium i inšie/ i po-  
słoby było wysyłko pozarem za nim/ by byli Weneć nie podparli strony  
Francuskiej/ z niemi lige malacy. I wnet się sześć Sforcy odmie-  
niło. Bo gdy oblegił Zamek Nowaryski/ a Helwetowie go bronić przeciw  
pomocnikom Francuskim niechcieli/ poimany jest. I Ascanius Sforca  
Kardyńal po tym Brata swego przypadku/ z kilku chorogwí uchodząc/ po-  
chwycony od Wenerow/ i Francuskim Arolowi/ Ktory tego pragnął/ od-  
dany/ i od niego więziony przez kilka miesięcy/ a Ludwik Sforca Ktoż  
na Zamku trwając przez dziesięć lat w głębokim więzieniu/ tamże mizer-  
nie umarł/ i tak Kieśwa źle nabytego pozbył/ i odmienności sześć był przy-  
kładem.

Luzytani w tym roku Brázylia albo nowego świata część ku południo-  
wi i ziemie nieznatomą wynaleźli/ tam przy porcie/ Ktory dla spokojnego  
tám morza nazwano bezpiecznym/ okrety ich stancy/ gdzie też wystawili  
znaki Arzyza Świętego/ i ziemie Sancta Crucis nazwali/ a potym Brázylia  
nazwana od drzew czerwonych/ Brázyla nazwaną/ Ktorych z tamtąd śar-  
bierze do statków używają. Tam ludzie się zabili/ i ludzkie mięso żarli.  
Trzech tych liter u nich nie było/ F, L, R; co Ktos tłumaczył tak/ że byli sine  
Fide, sine Lege, sine Rege. Przyczerniejszy są Brázylowie/ a bez brodu/ i wło-  
sy wszystkie sobie wyrwają. Zaczęli z nich statki mieć z pior papużych i  
prastwa inšiego/ i głowy niemi zdobili i żyć. Wsy/ nosi/ wargi/ twarz so-  
bie

Wiek 16 Rok Pański 1500. Alexandra VI. 8. Maxymiliana 7.

bie dziurawia/ i różne kamyczki drogocennie tam blada/ iedzo wete/ iaszczurki/ my-  
sy/ Kory morskie. W wielkiej części u nich są Pages/ to jest racy Brázyl-  
wie/ Ktory na wierzchu strząsają małe bąble stwarzą ludzko/ na Ktorych ziół-  
zapalają/ Ktorych dymem niby opoieni zgrzytają/ pienia się/ śaleją/ śraha/  
i iedli co w ten czas Komu opowiedzą/ a to się sprawdzi/ mała to za Ducha  
Boskiego natchnienie i objawienie/ i tych takich wieściów z radością i  
śpiewaniem przypisują. Wiele tamtych Brázylow się do Chrystusa nawro-  
ciło przez Luzytańskie ludzkie Zakonne. Też Brázylia potym Americus Vespu-  
tius po Bapralistę pilniey zwiędził/ i rozkazania Samanuela Arola Luzy-  
tani.

Tego roku i następnego po nim w Niemczech na ludziach i statkach  
ludzkich u święckich i Duchownych widziane były Krzyże cudownie wyrażo-  
ne/ lub dla pamiętli Wieli Chrystusowej/ Ktora u niektórych niewdzię-  
cznych w zapomnienie/ lub na prognoście Kary Boskiej i chorób lożnych/  
Ktore przyszłego roku miały pándwać i wielu umorzyć. Tych Krzyżow nie  
mogli nie zatrzeć/ ale same dziesiętne albo dziesiętne dnia gineły.  
Świadczą o tym Trytemius/ przydając że tych czasów w Ferrarze była Lu-  
cyja Miniska/ Ktora miała na ciele blizny Chrystusowe wyrażone.

Szydercy Arol Neapolitański Papieżowi miasto zwykłego we zlocie  
czynszu albo daniny/ przez Hieronima Sperandeuśa przysłał i oddał Konia  
białego pięknie ustrójonego/ na cò Alexander Papież rzekł/ Przysłał mi  
to/ iako tego dopuszcza inwestytura Arolowi dana/ ale że w inwestyturze  
nie tylko był Kon wyrażony/ ale i inšie obligi z przydatkiem tym/ Citra pre-  
dicium iura alieni, bez ubliżenia prawa cudzego/ Posel Arola Francuskie-  
go/ Ktory też prawem potrzebował do Arolestwa Neapolitańskiego/ obieco-  
wał więcej Chęci/ i iedliby te Arol tego otrzymał/ na co gdy Posel  
Szydercy Ktoż coś odpowiedzieć/ Papież mu milczec kazal/ pokazując  
przez to gniew nań/ że nie tylko po winnego czynszu nie oddawał/ ale że Sfor-  
cyom sprzyjał/ Bálazeta był do Włoch przyzwał na Wenerę.

W tym roku narodził się Arol piaty/ Syn Philippa Arcyksięcia i  
Joanny Corki Arola Hispańskiego/ na znał radości z tego/ rzucano po trzy-  
kroć między lud moneta złota i srebrna w Gandawie/ gdzie się narodził/ co  
czynił tamteżny Senat od bławna Kieśwa iednego mieszczanina bogatego/ Ktory  
też wielki i ważny bardzo portugal niemowleciu tak zuchemu ofiarował/  
a miasto samo ofiarowało mu okret srebrny funtów pięćdziesiąt wazocy.  
Wagi rzecz godna/ że od Augusta Cesarza do Arola wielkiego tyle lat by-  
ło/ ile od Arola wielkiego do tego Arola piatego/ Ktory potym Wiare  
świeta na nowy świat wprowadził przez ludzkie Zakonne. Tamże w Gan-  
dawie od pałacu do Kościoła świętego Jana czterdzięci arcus triumphal-  
nych wystawiono w tenże czas/ i trzy wysokie bramy/ sprawiedliwości/ poko-  
ju/ i zgody/ na Ktorych górszko lampy pochodni dwa tysiąca i pięćdzie-  
siot.

Moskwa tego czasu wielko Kieśwa podziela od Waltera Mistrza Arzy-  
żakow Instancji. bo/ iako Brendebachius pisał/ z Arzyżakow tylko ieden  
zginął/ a z nich sto tysięcy/ i przez dwie mil trupy ich leżały. Przesłali się  
na tak Kieśwa Moskwa i z Arzyżakami na pięćdziesiąt lat pokoy uczyni.

W Moguncyi około wieży Kościelney robiąc mularz/ ułożył tam w  
srebro oprawną Głowę S. Anny Matki Przenajświętszej Panny/ i do Du-  
renu diecezji Boleńskiej w Kieświe Jultacenskim będący zaniosł. Przys-  
tęto że część święta Głowy/ i cudą tam nastąpił. Pracowali około ody-  
skania tej Kanonicy Moguncy/ ale nie nie sprawili.

Rok Pański 1501. Alexandra VI. 9.

Maxymiliana 8.

Alexander Papież po skończonym Jubileuszu/ Kollectorom pientedzy na  
świeta wojne naznaczył. W samej Wenercy dano funtów złota dwie-  
ście/

9.  
Pages u nich w-  
ci.

10.  
Krzyże cudowne  
na statkach.

11.  
Lucyja z bliznami  
Chrystusowymi.

12.  
Czynsz od krole-  
stwa Neapolitań-  
skiego.

13.  
Arol Piaty rodzi-  
 się w Gandawie.

14.  
Moskwa zbiera  
od Krzyżaków.

15.  
Głowa S. Anny.

1.  
Kontrybucya na  
wojnę Turcką.



ście dziewięćdziesiąt i siedm: w Padwi funtow sześćdziesiąt i jeden / w Wicency funtow sześćdziesiąt i cztery / w Bergomie funtow czterdzieści i cztery / tak gdzie indziej. Summa była złota z samego ogłoszenia Arcybiśm / funtow więcej niżeli siedmkróć sto tysięcy i dziewięć. Do ligi Panów Chześcijańskich przysłał Władysław Arol Węgierski: Papię też / i Arolowie Francuski i Hispański / Wenecki i Rhodj wielką armatę morską gotowali na Grecy i Azję. Piotr Aubussonius Kardiinal miał rzody na morzu nad to Classem. Ale Maximilian Cesarz nie miał się na Turki; raczej się z Francuzem na Wenecy złączył / aby się ich miastami we Włoszech z nim podzielił.

7.  
Zakony potwierdzona.

32  
Ruski Chrześ.

4.  
Druk ksiąg bez dozwolenia.

5.  
Niepokalane Pożycie Nasz: Panny.

6.  
Na Kolumnie Papię następuje.

7.  
Krolestwo Neapolitańskie podzielone na Krola Hispa: i Francu:

8.  
Liga na Turka skutku niema.

9.  
Mameluchi.

Zakon *Minimorum* i *Tertiariorum* teży reguły / potwierdził Alexander / także nowy Zakon *Ministe* Nayswietłey Panny od Joanny Walezy Corli Ludwik XI. Arola Francuskiego zaczęty / który się na nasładowanie cnot teży Nayswietłey Bogarodzice obowiązuje. Tenże Papię / gdy Wileński / Ailowski / Lucki / i Miednicki Rus do Roscielney kędności przysłał / zażądał Ruskiego chrztu poprawować chrztem drugim / byle dobrze był dany słowami albo formą zwyčajną w Roscielnym albo Greckim / w którym tak więc przy chrzcie mowią: *Baptizetur servus Christi*. albo też *Baptizatur manibus meis Servus Christi in nomine Patris &c.* Chrzcił się rekami memi Sługa Boży w imię Oycy te. Nad to / że Drukarze dla zysku / Asiegi bez braku drukowali choć pełne szpetnych błędów / zażądał drukować Alexander bez Biskupiego pozwolenia.

Tego roku Akademia Moguńska zdanie nabożne o Niepokalanym Pożyciu Przenajswietłey Panny pochwalając / że od grzechu pierworodnego była zachowana / tym którzy się mieli w Akademii tej promować z Teologii / przypiąła przysięgę o tym / że mieli tego zdania zawsze bronić / i temu sprzyjać. Przykład do tego wzięła z Akademii Paryskiej / która toż postanowiła w Roku Pańskim 1497. i z Akademii Bolenskiej / uktorey toż postanowiono było Roku 1499.

Na Kolumnie z Fryderykiem Neapolitańskim złożonych cieleśkie wyroki wydał Papię dla ich występku. Oni bojąc się ligi Papięskiej użycionej z Francuzem i Hispanem / ziemie swoje rzodom Bardińskiemu poddali / ale Papię tego nie chciał / tylko aby Fluze od ziem swoich temu samemu oddali / grozić im / gdyby tego nie uczynili. I tak się na to nakłonili / jednal gdy niektórzy z nich chcieli swej części bronić / sam Papię w wyroku bedoc / przez Desynę na nich nastąpił / i ich miejsca przez Simonete sobie podbił.

Wlec że przeciw Chześcijaństwu zawarł był przysiężny Fryderyk z Balażetem / i wiele złego wiernym przez to czynił / uznał go za to Papię także *lese Majestatis reum*, i przy Bardińskich sadownie go złożył z Krolestwa Neapolitańskiego / a podzielił je między Arolow Francuskiego i Hispańskiego: to jest Kalabryę i Apulię dał Ferdynandowi / a tytuł Neapolitańskiego i Jerozolimskiego Arola z ostankiem Ludwikowi Francuzowi. Arol potym dźtale Arolostwa Neapolitańskiego / co mieli iść na Turki i Arolowie; dawszy pokoy Turkom z sobą się bć pozeli / i tak dla prywatnych pożytków niemiała żadnego skutku owa Kolligacya Papię z temi Arolmi / i z Luzytańskim / z Węgierskim / z Angielskim / Rhodyjskimi i z Weneckimi / którym Kamali wodz Balażetow wzięt był *Junum* fortece mocno. Luzytan też / ktoremu na te ekspedycje trzyletnie decymy z Duchowieństwem Papię pozwolił / nie na Turki / ale na Afry obrocie umyślił armatno flocę / a Ferdynand Arol Hispański na Maurów rebelitizujących po utraconey Granacie nastąpił / gdzie wiarę Katolicką między Maury pomnożył z żalem drugich Maurów / którzy się też udali do Egipskiego Soldana aby na Hispanię i Afrykę uderzył. Ale Ferdynand *Petrum Martyrem* Medyolanczyka wysłał do tegoż Soldana na przełożenie mu przyczyn swoich na Granatenskie Maury / i ublaganie jego. Ten Soldan był apostatą; bo był z Mameluchow / którzy z odstepcow od wiary Chześcijańskiej bywają wybierani / i potym Panami i Soldanami bywali.

Emma

Emmanuel Arol Luzytański znowu trzy okręty na zwiedzenie nowego świata wyprawił z Amerykiem Wespucyusem Florencyjkiem / gdy roku przeszłego Piotr Alvar Kapralis Brązylia znalazł. Ten zwiedziwszy tamten świat / Asiego wydano wysłał opisać / i za linię *Aequatoris* znalazł narody i ziemie ludzmi nasiadłe bardzo. Wielkiey pracy na morzu zajął / ale mu te dala opatrność Boska zwyciężyć na oświecenie wiary tamtego Pogaństwa. Tenże Emmanuel Arol ku Indyj okręty wysłał z Janem Nowissem / który wszedł morza znalazł Insule / która nazwana *Conceptionis Virginis*. A gdy się miał dalej do Indyj / zaślęwał że na Baprala przedtym od Arola tam zaślęganego zaślędził w Samorynie syniono; a gdy od nieprzypadku obłożony miał się ku Luzytanii / Malabarjski Arol przy porcie *Cananoris* w osmdziesiąt Nawach go oroczył; ale on za Boską pomocą / z dźtalem nderzywszy rozproszył Pogańskie Nawy / i dziewiętnaście ich zatopił / i Eilkafer Malabarow zabił / na co Balażet zażądał / a Chześcijańskie imie się po Wschodnim Kraju rozestło. Kapralis zaś z Arolami *Coulamui* i *Cananoris* przysłał uczynił / i na polkowanie wzajemne prawo otrzymał w ich krajach. Gdy się też okręty do Luzytanii gotowały / dwa Bracia Chześciane z tych idący / co do tych czas podana od Świętego Tomasia wiare trzymali / prosili Baprala aby ich wzięt z sobą do Luzytanii / aby z tamtąd mogli zaślęgać do Rzymu i do Jeruzalem gdzie Chrystus i Apostołowie byli.

Ziawila się tego roku nowa sekta *Fossariorum* w Czechach / ktorych tak nazwano / że w dolach i tasiłniach niecnory plodzili. Ci z Sakramentow się nasmiwali / Rosciolem i Duchowieństwem gardzili / i błędów wiele rozsiewali. Szerzyła się ta sekta / i już miała dziewiętnaście tysięcy Sektarzow / i Czech jeden możny dał na nich dla wspomnienia czterdzieści tysięcy złotych / ale drugi Czech *Laurentinus Glatz* kazał wszystkim z miasteczka swego ustąpić / wysłał zostawiwszy; albo te sekty porzucić. Oni o lasce wyhisć obrali / a od swych tak meczennicy tacy byli przypieci. Aro do nich miał przysłać / ten wszedł do Rosciola / i stojąc gdzie w koście albo osobno przez całą Nisę / przeciw Sakramentom mowil potichu bluźnierckie słowa: dopiero mucha wielka do ust tego przylatywała / i w też otworzone wlatowała / a ow głowiek duchem Świątym był napelniony / od ktorego mu dyskurja na obronę tej sekty stawała.

Tu Bromer piše / iż Jan Olbrycht Arol Polski / na pięć lat przysięgę uczynił z Balażetem dla dwu przyczyn. Naprzód że Fryderyk Syn Saksiego Kiozeta zostawszy Mistrzem najwyższym Arzybiskow / nie chciał przysięgi oddać Arolowi Polskiemu / tak był powmien / zaczęł Arol do Prus gotował ekspedycję. Nad to gdy Corli Jana Moskiewskiego Carą postła za Alexandra Kioze Litewskiego / chciał / aby w Wilnie miała Baplice / w ktoręby po Rusku Liturgie albo Nisę bywały. Niechcieli tego dopuścić Polacy i Litwa / żeby na Greckie obrzodki albo *ritum* nie przychodziło temu Kiozemu; niechciał i sam Alexander. Podłol o to wojne Moskwiem na Litwę / która żeby się na Polskę nie obrociła / musiał Arol być pogotowi. Wlec że śmierć tego nagła wnet nastąpiła / Szym Polacy uczynili / na ktorym niektorzy Arolem obierali Władysława Arola Węgierskiego oraz i Czechskiego / żeby był straszniejszy Turkom o trzech Krolestwach; ale raczej się na Alexandra Kioze Litewskiego zgodzili / aby tak się znowu Litwa z Polską złączyła; i tak od Fryderyka Bardińskiego Alexander w Atakowie był koronowany / czemu nie przeczył Władysław.

Był tego czasu D. Franciszek de Stanno Biskup Ruthenenski we Francyi. Ten codziennie Nisę miewał / przed insemi godziny przedtym do Rosciola chadzał / ubogich domy i w nory obchodził / i takmuż opatrował wysydających się zebrać: podczas powietrza on zostawał na pomoc zarażonych / choć inni uchodzili. Na potrzebne wysłał wydawczy / gdy do gumna kazał iść na zarażowanie niedźnych ludzi / a kiozars mu powiedział / iż tam już nie niema / gdy przecie iść tam kazał / znalazłone pełne gumna cudownie. Wprowadził też nowe na ten czas nabożeństwo do Antola stroza. Słynął cudami /

Duz

osobli

10.  
Americus Vesputius nowy świat znalazł.

11.  
Insula Conceptionis Virginis.

12.  
Luzytani pogani swoi biał.

13.  
Chrześcianie S. Tomasa Apostoła.

14.  
Fossarii nowa sekta.

15.  
Pokoł Polaków z Balażetem.

16.  
Alexander Kioz Polak.

17.  
B. Franciszek de Stanno.



18. Nabożeństwo do Anioła Stróża.

19. Zamek od czar- tow opanowany.

20. Pamięć dzimna Ferranda Kordubensia.

osobliwie ratując na wnetrze chorujących i na pewno niemoc wstydlivo. W Morawie/ tak pisał Irenaeus, po śmierci Pawła tyrana tamcznego/ gdy syn tego po nim dziedzic w Zamku lednym z żoną i synem mieszkał; podczas stołu dwa Czarci w postaci ludzkiej przed brama prosili odzwier- nego/ aby ich puścił: on ich spytał/ co by za ci byli/ żeby to Panu powiedział. A oni rzekli: Nie tobie i Panu do tego/ zładujemy: puść nas rychło/ bo o- baczyś że nam tu wnieść łatwo. Odzwiertny pobiegł do Pana/ dając mu znać o tym; ale już ich tam u Pana zastał. Oni tedy po strasznych groźbach i widokach kazali się mu z Zamku z swym domostwem rugować. Jak się ru- gowali/ wielką zgraią Czarciw Zamek ow osiadli/ ktorzy tam we dnie i w nocy wyli/ i dziwy robili.

Z Hiszpanij był/ ktory synał tych czasow Ferrandus Cordubensis, w różnych naukach biegły/ iako też i w Teologii. Umiał na pamięć Pismo Święte/ Świętego Tomasia Doktora Anielskiego/ Lyrana/ Skota/ S. Bonawen- ture/ Alexandra de Ales, i wielu Teologow: w nauce lekarskiej umiał Awi- cenne/ Galena/ Hippokratesa: nad to Arystotelesa/ Albertum Magnum, i in- szych ksiąg dosć/ i z nich teoty przywodził. Umiał też/ i łaciński/ Gre- cki/ żydowski/ Chaldajski/ Arabski i we Włoszech i Francji z podziwieniem dysputował/ tak że Paryscy rozumieli/ iż Czarciem narażiał. Wydał Bom- mentarze na Apocalypsim, i innych ksiąg dosć.

### Rok Pański 1502. Alexandra VI. 10. Maxymiliana 9.

1. Indyja Luzytania biora.

2. Papież w nie- chęci u wielu.

3. Heleny Schizma- tyzki niechca koronować Pola- ry.

4. Sophi Prorok mniemany.

5. Spor Hiszpanow i Francuzow spro- wadzili.

Z Nowu z Luzytanij wyprawiona potężna flota do Indyi na rozszerzanie tam Ewangeli; za tym dostała się tam Arolowi Luzytanskiemu Sosa- la/ Quiloa/ Moluka/ Malaka/ Goa/ Oromusium/ Basata/ i c.

Alexander Papież w niechce wpadł u wielu/ że Cesarz Borgia swego syna bardzo bogacił i wynosił; bo oprocz Walentyńskiego Księstwa danego mu od Arola Francuskiego/ trzymał Forocorneliom, Foroinlium, Armin/ Sawencya/ Pisaurum/ wypędzwszy z tamtych dawne Pany: Dał mu nad to Papież i Fortuna fanum, Britenorium, i wiele miast kosztownych: Zamki też Aolumnow opánował/ i Barmertes się mu poddał/ ale go z tych Państw wypędził potym Iulianus Bąrdynal Ostyeński/ ktory był potym Papieżem.

W Królestwie Neapolitańskim Arol Hiszpański z Francuskim woja- wał o granice Państwa nie dobrze wydzielone. Bądz z nich chciał całego Królestwa albo w Apulij część najlepszą.

Heleną żoną Alexandra Arola Polskiego za nim przyjechała do Ara- gona/ spodziewając się też tam swej Koronacy; a była Schizmatyczka Gre- ckiej wiary/ i niechciała być Katołicką. Senat Koronny rozmyślał się czy ją koronować: i gdy się nie mogli w tym zgodzić/ do Papieża wysłali o re- spons około tego/ ktory nie chciał tej Koronować/ położył odstępstwa nie odstąpił/ gdyż w Koronacy są ceremonie Katołickie.

Ziawil się tego roku w Persji proksty wleśniał Sophi/ ktory się Pro- rokiem Boskim nazywał/ i lud na wojnę zgromadził/ narody bliższe pod- bił. Nągorszy był na Turkow/ ktorym wiele odebrał/ tak że się go bojąc Balażetes/ nie mógł przeciw Chrześcianom wojować. Dobrą była okazy- nań Chrześcianom; ale się nie mieli do tego; i co Piotr Ambussionius Bąrdy- nal spodziewał się wziąć Carogrod; gdy tylko galei Papieskich piętnaście widział/ a Francuskie i Hiszpańskie nązad odiały/ dał pokoy wszystkim. To też pisał rożni/ że gdy się Francuzowie urogali z Hiszpanow/ iakoby pie- chorą u nich była dobra/ a iakda zła; Hiszpani napierali się/ aby się tyleż Hisz- panow i Francuzow teżdnym sprobowało. Obrano po ledenastu z obu stron. Bili się potężnie przez godzin sześć/ i tuż się do Hiszpanow nakłaniało zwy- cięstwo; ale czterech Francuzow przeszkodziło/ bo za pobitemi końmi iako za wałem stanowią/ impet Hiszpanow nietylko wytrzymał/ ale konie Hiszpańskie trupow się konskich leżąc/ z niemi odpadały/ i daley Hiszpanow unosiły. Je- dnak

dnak żadney stronie zwycięstwa nie przypisano/ Hiszpanom tylko potężne mestwo/ a Francuzom niespodziane słatęczność.

Balażet z Persjami wojował; ale Bąsom się tego niebezpieczeństwa/ a on sam na nogę zapadłszy został był w Aderanopolu. Już był swym nieprzyjaciom/ i od Selima Syna zrucony z Państwa/ i iako powiadano/ otręty/ iako nie żył.

### Rok Pański 1503. Alexandra VI. 11. Maxymiliana 10.

Dla zaniechanej od Chrześcianstwa na Turkow ekspedycyi/ że Wenetom się wojna sprzykrzyła/ i sami potędzą Turckiey wydoląc nie bardzo się spodziewali/ pokoy z Turkem w niedobre kondycye zawarły. Wyspa Nes- ritus Świętego Maura nie daleko od Morei poddana mu była.

Ze w Apulij nieć się rzeczy Hiszpańskie nachylały/ Ferdynand Arol przez Philipa zięcia swego Arcyksię Austryi o pokoiu z Francuzem traktował; ale gdy się wnet rzeczy znówu odmieniły/ odmieniony i pokoy. Zatem Gon- salvus wziawszy posłki od Cesarza/ pod Cerniola zbił Francuzow z Wo- dzem ich Nemorosi Neapolczykiem/ ktory Francuskich posłkow czekać nie- chciał. I tak się wyszło do Hiszpana nachyliło; i Neapol się mu poddał/ że Francuzowie żywności dodać nie mogli; poddała się i Bapua/ i Awerza. Główno było Francuzowi o niebezpieczeństwo pokoy; dla czego trzy wojska wy- prawili/ dwote do Hiszpanij/ trzecie do Neapolitańskiego Królestwa/ lubo mu się nigdzie nie powiodło. Bili się w dorywca Hiszpani/ pod Bateria ostro- tnia bitwa była/ gdzie Hiszpańska wygrana była/ i Bateria wzięta.

Cesar Borgia Syn Alexandra nad Wespami okrucieństwa dołazo- wał/ z ktorych dwu słysząc od niego uwiesionych Alexander/ dał też pod str- zą Bąrdynala Wespina/ gdzie truciżna zginął za przeszłorożnia koniuracya. Drugim Wespynom mocz wydać miasta/ ktorzy nie wydolali. Ale to krótkie szczęście Borgi wnetże speliło/ gdy przy nądział sukcesow dalszych tego/ nagle zachorował Alexander Papież. Do Piotr Bembius Bąrdynal twierdził/ że ten Cesar Borgia chce bogactw Bąrdynala Aderana Bona- tana osiągnąć/ na zniszczenie tego przesłał mu truciżnę; ale za dziwnym przepuszczeniem Boskim/ Podczas/ ten napoy z truciżną podał Papieżowi/ z ktoroy mowa niektorzy i nagle umarł. Ale drudzy to zbił/ i twier- dzili/ że febre miewał; i wntey dnia siódmego żywota dołożczył/ spowiedź uczyniwszy przed Piotrem Biskupem Bulmenskim/ ktory przed chorym miał Misa/ i na niey dał mu Komunię; a wieczorem przy pióciu Bąrdy- nalach Wley Święty wziawszy od tego Biskupa/ Konal. Antonius Carac- ciolus Theatyn pisał/ iż ten Alexander z nabożeństwem ku Nąyswiętszemu Sa- kramentowi i tego prągnięcia/ nosił go zawse na pierśiach w galce złotej z żył zawięsony/ iako obrone przeciw niebezpieczeństwom. Lecz gdy wie- czerza odprowadzał/ na ktoroy owe wziął truciżnę/ zabaczył był wsiad z soba owej galce złotej z Nąyswiętym Sakramentem; i to postzegłszy/ tak siadł do stołu/ Janowi Baraffie Bąrdynalowi dał kluczy do pokoiu/ i kazal mu przynieść te galce złota z Świętością; wszedł do pokoiu Baraffa/ i iako- śność wyniknę z galce na stole położony; przyjdzie z nią/ i już Papież tru- ciżną na śmierć zarąony. Po tego śmierci Cesar Borgia nienasycony bo- gactw/ Karb Papieski przez swoich porabował. Chciał na Papieństwo wtrącić swego przyjaciel; ale Francuska do Neapolitańskiego Królestwa ekspedycya zbiła go z swej nądziele. Nowego tedy Papieża mając o- bierać Bąrdynali/ ktorych tam było trzydziści i dziewięć; widząc nądwa- tlong karnosć Kościelną/ i Chrześcianstwa od niewiernych przesławanie; prawo ustawili na tego/ ktorzyby był obrany/ aby naprzod za dwie lecie/ po- tym co trzy lata nąkázował Concilium powszechne. Co gdy postanowili Bar- dynalowie/ obrany jest trzydziestego dnia po zęciu Alexandra Francuski Piętkolomni Bąrdynal Sierżeniec Piusa wtorego/ i nazwany jest Pius III.

o ktorym

6. Balażet swym nie miły.

1. Pokoy Wenetow z Turkem.

2. Hiszpan Neapol opánował.

3. Wona iego z Francuzem.

3. Borgia Wespynom traph.

4. Omyłka w truci- żnie.

5. Śmierć Alexan- dra Papieża.

6. Nabożeństwo ku Nąysw: Sakra- mentowi.

7. Pius III Papie- zem.



o którym mieli wielko wstępy nadziei; znając dobroć tego. Należałoby po-  
blekcy; choć zwyciężył po koronacy; Bąrdynaty zwołał; z którym miał  
namówę o poprawie karności Kościelney; i o uspokojeniu Arola Hispańskie-  
go z Francuskim; i postanowił Concilium walne; nie czekając i dwu lat; o-  
czym Pány Chrześcijańskie obwieścił; aby miejsce i dzień był oznaczony.  
Wolnił też naprzód od żołniersza postronnego płosć Rzymu; i tak do-  
puszczł; ze Francuzów więcej; niż ośm tysięcy przez Tyber mimo Rzym do  
Krolestwa Neapolitańskiego przesłał; lub w Rzymie dla zalecia od nich bydlą  
Rzymu stał się rozruch; gdzie też niektórych Francuzów zabito. Wie-  
kszy był tumult; gdy Cesar Borgia z wiedzą Papiestwa przyszedł do Rzymu  
z sześciu wojskami dziełować Bąrdynatom za obranie Papiestwa; którego bieżo  
zyczył; bo tam nań wstępnym; mściąc się krwi swoich nad nim; powstał; tak  
że się pod opiekę i obronę Papiestwa z niektórymi Hispańskimi Bąrdynaty  
udał; i do Zamku Aldryanowego był przysięty; tak do poźniejszego więzienia;  
z którego nie wyszedł; aż Kieśwa i ziemie oddać obiecał za Alexandrą Opcą  
wziętą; gdzie też za Borka Kęro był tak oslepiony; że się tam udał; gdzie go  
miało to potkać; mogąc się gdzie indziej przy sześciu zatrzymać. Do-  
piero tak miasto uspokoiwszy Pius; był koronowany. Ale nie długie te-  
go rzody; bo we trzydziści dni po swej Blekcy umarł; i było Interregnum  
Papiestwa przez dni czterdzieści; a on blisko Wulfa Piusa wtorego pochowa-  
ny. Zgodnie po nim zaś obrany Julianus Robureus Bąrdynaty; który się Ju-  
liuszem wtorem nazwał. Stwierm tego był Syrtus zwarty. Był tenże  
Juliusz przedtym Biskupem Ostyjskim i Summus Penitentiarius. Dwor-  
tego był skromny; i takich sobie przybierał; w pokarmach i odzieży sam był  
mierny; a na budowanie Kościołów rad wydawał; i dla tego poniechawszy  
Pałacow; Kościół Świętego Piotra ad Vincula wspianiałe odnowił. Za  
Alexandrą siostrę; który się był od niego odrąził; i rądził go nie obierać;  
nie mieszkał w Rzymie; ale we Francji. Prorokował mu o Papiestwie  
Święty Franciszek z Paule. Po koronacy tego symbolum używał: Domi-  
nus mihi adiutor; non timebo, quid faciat mihi homo: Pan mie wspomaga;  
nie boie się człowiek. Miał na początku niektóre trudności; bo o nim źle  
rozumiejąc; iakoby Francuskiej stronie sprzyjał; Bąrdynaty się Hispańscy  
porozjeżdżali; zwłaszcza iż się ich niektórych zbrodnie wyiawiały; które za A-  
lexandrą im sprzyjającego zgęściły się były. Nad to poimany był ieden;  
który dał truciznę Bąrdynatowi Portuenskiemu; o co że pądlę podejrze-  
nie na Bąrdynata Surreynskiego; wnetże z drugim Bąrdynatem uciekł  
do Neapolitańskiego Krolestwa; ze ich sumnienie przestraszyło; nie Papięz.

Z Anglii wyprawiony Posel do Papięza od Henryka Arola z postu-  
pięstwem; prosił przetym o dyspensę w małżeństwie; aby mógł poiać żonę  
Arturą bratną swego już zmarłego Katarzyny Hispańskiego Arola córke.  
Lecz gdy to otrzymał; a syna z nią nie miał; onże sam swa powaga; udatć za  
nieważne to małżeństwo; porzucił je; i Anglię od Bąrdynata Rzymskiego o-  
derwał.

Lepży w tym był Bogdan Wołowoda Wołoski; który to Kondycyo  
Siostrę Arola Polskiego Alexandrę poymował; że miał z dworem swym  
przyiać Rzymskiego Bąrdynata obrzędki; i tak w Wołoszech Bąrdynaty i  
Kiezy Bąrdynatich Romani rież; z iednym Biskupem fundował; na co za pro-  
szę Bogdaną Papięz pozwolił; o czym Genebrardus.

Szydercy Bąrdynat brat Alexandrę Arola Polskiego; tego roku u-  
marł; który w złoto dał oprawie Glowe Święte Staniśława Biskupa; i w  
drogie kamienie. Umarł i ow zany Bąrdynat Piotr Ambossionius najwyższy  
Jerolimskiego rycerstwa rzodzą i Turków zwycięzca. Ze widział; iakich  
zbrodni przyczyna było zydostwo mieszkające w Rhodyjskiej Insule; wygnal  
ich z tamtąd do Ancy; tym tylko zostac dopuszczając; którzy Bąrdynatami  
zostali.

W Indyi Chrześcijańskie imie się szerzyło. Bo gdy Franciszek Albu-  
querque, za którego w Bocynie Zamek Lusytanski stanął; ułol się za Kieze-  
ciem

8.  
Cesar Borgia z  
szczególną wzięty

9.  
Pius III umiera.

Julius II po nim  
obran.

10.  
Rozwod Angiel-  
ski i z kościołem.

11.  
W Wołoszech fun-  
dowane Biskup-  
stwo.

12.  
Glowa S. Stani-  
sława Biskupa.

13.  
Zydzi z Rhodu  
wygnani.

ciem Bocynu przeciw Zamorynowi Balcutu i Brachmanowi Arolowi i  
Zamoryn nie raz zbity; do pokoiu zawarcia był przyćśniony; sławę Chre-  
ścijańską wzruszył opiekunowie Arolowscy; przyiażni z nami zawarli; i po-  
stany do nich Rodericus Dominikan; który tam wielu do Wiary Chreści-  
jańskiej nawrócił; i drugich w niej potwierdził.

Christophorus Columbus odkrywszy nowy świat; tego roku umarł. O-  
tym nowym świecie to przydało; że tam osobliwa Borka opaczność gory-  
wielkie od Wschodu do Zachodu wywiodła; które bronio; żeby dwoje Her-  
cie morza z sobą się nie zeszły. Te gory Pogaństwo Dabalba zowie; roz-  
miecąc iakoby to niewiasta była wielkiego sereć i opaczności; która po-  
śmierci wszystkie tamte gzy kraie; i mniemają; że ona rozgniewana o za-  
niedbanie tej gzy; błyskawice; grzmoty i nieurodzaje przepuszcza; co nieko-  
rzy tam zdradliwie udat; aby gdy lud na ublaganie Dabalby ofiar naniost-  
oni to wszystko pochłonięli.

## Rok Pański 1504. Juliusza II. i. Maxymiliana II.

Włusi Papięz chęć miastą Bąrdynatowi wydarte odyskać od Wenetow; i  
ko Arymini; Sawency; i inie; naprzód Leonarda Lauredana Kieze We-  
nekie obwieścił o tej woli swojej; że praw Kościelnych bronić miał i cen-  
surami; i orzechem; za przykładem przodków swoich na tej stolicy. Jedną  
Wenetowie w Sawency mury naprawiali; i Zamek na nieprzystępne natądy  
opaczowali; co słysząc Papięz z prawem się swoim na to miasto przez Bisku-  
pa Tyburtynskiego odzywając; zakażal im tam fortec zynie; i Ludwik  
Arol Francuski wiodł Wenetow; aby oddał Bąrdynatowi dobrą odietę;  
Cesarzowi też Papięz zalecił powinna obronę praw Kościelnych; Wegler-  
skiemu też Arolowi przelożył; że lub z Wenetami miał lige; do tej teden  
zachowania nie test obowiazany; jeśli na prawa Kościelne następować beda.  
Co zaś część Smilij oderwał był od Bąrdynata Alexandera Papięz; dając to  
swemu synowi Cesari Borgia; niechciał go uwolnić z pod strazy in Mole A-  
driani, ażby Cezare; Forolivium i Britenorium Bąrdynatowi oddał; na co on  
przystal; bojąc się aby się na nim nie męszono spraw przeszłych. O Foroli-  
vium testę trudność była; bo choć się miasto Bąrdynatowi poddało; teden  
Zamek trzymał tenże Borgia; i do swoich tam Urzędniów po Krytomu pi-  
sał; aby na tego pisanie nie poddawali się; iako z musu i zmyślenie napisane;  
iakoż tak się stało; gdy za chytrą sprawą Bąrdynatą S. Brzyżą z Zamku O-  
styenckiego wypuszczony był przed oddaniem Zamku Forolivy; bo uwolnio-  
ny; do Burgrabiego tegoż Zamku wysłał; aby go nie oddawał. Papięz tak  
omylony; Ferdynandowi Arolowi Hispańskiemu zalecił; aby tej zdrady nie  
dopuszczal; i Ferdynand rozkazał Gundysławowi swemu Wicerejowi Neapo-  
litanskiemu; aby Cesarz Borgia złapał; i w więzach do Hispanji zassał. Co  
gdy uczynił Wicerej; Zamek ow Papięzowi był oddany; a Cesar Borgia  
w Krotce potym mizerie zabity.

Gdy zaś chciał Papięz Równie  
z Aryminem od Wenetow odyskać; Peruz od Bąrdynatow; Bononia od Ben-  
tywolow; chciał na to Arola Hispańskiego pogodzić z Francuskim; i obie-  
cował Francuzowi; mteć nań wygłód; gdyby się w sprawie z Hispanem sp-  
ścił na rozodeł Stolicy Apostolskiej; ale ze Stolicy nie słuchał; odpadł  
od Prawa Neapolitańskiego Krolestwa; którego był odstąpił; nie doклада-  
jąc się Stolicy; do której iako tam najwyższe prawo i Panstwo mającey na-  
leżało; i tak potym z Medyolańskiego Kieśwa zrażony.

W Czechach nowe burze i rozruchy od Heretykow częśc Bąrdynatow;  
ktory od Bąrdynatow tylko się zazywaniem Kiełichą roznili; częśc od Pi-  
kardow abo Adamitow; ktory przemienienia chleba i winy w Ciało i Krew  
Chrystusowe tam nie przyznawali. Nawet z Czech do Niemiec wysłanych  
wojsko Heretyckie wpadły; wiele z tego Bąrdynatow i Bąrdynatow uczyniło;  
atoli Maxymilian Cesarz ich pogromił; a Jan Władysławski Pikardow

W w w

zgiadził

14.  
W Indyi Chreści-  
jańska się wiara  
rozprzestrzeniła.

15.  
Dabalba Pogań-  
ska.

16.  
Wenetom się  
miało kościelnych  
Rady; upomina.

17.  
Cesar Borgia

18.  
Hispan do tego  
pomaga Papięzo-  
wi.

19.  
Francuz odpadł  
od krolestwa  
Neapolitańskiego

20.  
Heretyckie rozr-  
chy w Czechach i  
Niemcach uśmie-  
rzone.



zgodził. Bo gdy na zjeździe stanów Czeskiego Królestwa król regeste z zapisami pokazać tych co w tej fałszy byli/ nożem go przeczynał/ i w kawałki poszarpał/ tak że ich trudno było zbierać i składać; zaczęli gdy zapisy tej fałszy i listy intencione/ wsiękli do zgody przywiodli/ i sekre ich zniosli.

6.  
Henryk VI Król  
Angielski cudami  
synie.

W Anglii synowi cudami zmarły niegdy Henryk syn króla Angielskiego/ który ze od zardrosnych nie był w królewskim grobie w Westmonasterium pochowany/ ale na podłym miejscu/ samiz go nieprzyjaciele dla zaciłumienia tych cudów i sławy tego górze indziej z Dyecezyi Wintonijskiej przeniesli. Ale papież za prośbą Henryka siódmego i Duchowieństwa Westmonasterskiego/ tam go do grobu królewskiego przeniesić kazał/ i proces na kanonizacyę tego czynić/ o królu król u papieża nalegał.

7.  
Na nowym świecie  
wieży twierdzy  
rozstawiane.

W Ameryce Ferdynand król Hiszpański przykładał się do rozszerzania tam Wiary Katolickiej/ gdzie też Hiszpanów na założenie miast i doświadczeń wysłał. Król też Luzytański Emmanuel do królestwa Konga zaszła wiele krępy na rozszerzanie Wiary Świętej/ zaślubiając/ iż Alfons brat tego tam to rozszerzał/ zbawiając wielkie wojsko Pogańskie. I w Indyi za pomocą Luzytańskiego rzadcy Edwarda Pácieka imię się Chrześcijańskie szerzyło/ który z niewiele swych Sakramentami naprzód z niemi opatrzone/ uderzawszy na Pogaństwo od zbierow Medyolańskich lać działa nauczone i ich zażywać/ wiele ich nie raz znosił/ a osobliwie na ostatniej poręczy/ na krócy żaden z Luzytanów nie poległ/ choć ich Pogaństwo kopyłami/ strzałami śledziło i okrywało. Zusił się potem różnie król Afrikę o Luzytany/ ale gdy od wieściłkow o zwycięstwie ubespieczony/ w nadziei był oszukany/ że wstyd królestwo porzucił/ i w Alekzie swych dożków chciał umrzeć. Leż od swoich o to zgantony/ znowu się do królestwa wrócił: a gdy wojnę chciał podnieść na Luzytany/ do których już wiele z tego państwa było przystało/ utraciwszy na wojnie swych dziewiętnaście tysięcy/ i wiele okretow/ ostatek życia prywatnie między Brachmany przeżył. Tak nowego królestwa w Indyi dostawszy Emmanuel/ na jego obronę przeciw Mahometanom nowe okrety i żołnierze wyprawił/ od których Brangande miasto Indyi bogactw w krócy Arabowie/ Malabarowie i Sydyjskie miastach/ złupione i części spalone/ samymi tam Chrześcianom/ którzy byli królestwo osiadowali Vasco Gamma Luzytańskiego Wodzowi/ przepuszczono.

9.  
Tatarskie Moskwy  
zbili.

Tatarscy Bazarzy wybili się z mocy Moskiewskiej/ którzy ziemią tę z mil siedemdziesiąt od Nowogardyi. Bazyli wielki Aniaz Moskiewski wyprawił na nich wojsko; a oni na czole mezniejszych postanowiwszy/ zmyśliłi ucieczkę/ zaczęli Moskwa w ich oboz na rabunek wpadła; dopiero oni na Moskwę przypadli/ zbili ich/ i działą im pobrali. W tych Tatarów jest pewne tak na melony nasienie/ z którego się rodzi niby baranek z taką głową/ oczyma/ i wężem/ zgola we wsiękim podobny barankowi na pięć dni wyrosł/ i odarł go/ miasto futra pod czapki go zażywało. Choć i zas młosa nie ma ten baranek/ jednak ma krew; i wlecy nan się tak na prawdziwego baranka takomto.

11.  
Moskiewskie  
rzeczy.

Iwan wielki Aniaz Moskiewski Dymitra syna swego starszego reko swa zabijając/ załując tego/ na państwo po sobie naznaczył syna Dymitrowego/ młowsy syna swego pierworodnego Bazylego. Ale po śmierci Oycowskiej Bazyli wdarł się na państwo/ a Dymitra do Czernow zaszła/ i Minichem mu bydz kazał. Jeszcze na Inflanty Moskwę w dziewięćdziesiąt tysięcy ludu nastąpił. Gwalter Pläremberg nie mała i czterech tysięcy ludzi wojennych/ Eleknowy polecił się Nayswietshy Pannie/ która też na powietrzu piastując Pana IESUSA obaczył. Stad osmielony/ kazał działa kulami i spierem i lancuchami nabliżyć i na Moskwę strzelać: Ale wytrzymała Moskwa impetu Inflanzyków cudownie wojujących/ ale zbity i rozsypana za pomocą Wielmożna Matki Boskiej.

## Rok Pański 1505. Iuliusza I I. 2. Maxymiliana 12.

W krócy król Ludwik dwanaśty zachorowawszy/ ślub Pánu Bogu uczyniwszy/ za przyściem Nayswietshy Sakramentu cudownie o zdrowiał; dla czego też tam processya nakazana z Nayswietshym Sakramentem. Papież tedy potym króla wiodł na wojnę Turcką/ i Jerzemu Bąrdynalowi te ekspedycyę tam zlecił. Ale Bąrdynal pieniądze wybrań na te wojny/ na się obrócił; i po śmierci obwiniony był/ że tym poselstwem na Turckę wyprawy nie kontent/ chciał Iuliusza z Papieństwa stracić/ sam go asektując. Pojednali też papież tego króla królestwa z Ferdynandem Hiszpańskim w ten sposób; że Ferdynand tego siostrzenice pośl/ na krócy prawo do Neapolitańskiego królestwa złał krócy z kondycyą/ że jeśli by król krócy pierwszy bez potomstwa umarł/ Ferdynand miał tamto królestwo w wianie otrzymać; a jeśli by Ferdynand bez potomstwa z niey pierwszy zszedł/ z tego świata/ aby Neapol się do króla krócy wrócił. Tenże król Hiszpański Ferdynand do Afryki się wyprawiwszy/ Malaswir albo wielki port w Afryce Saracenom oddał/ z którego lądniey Chrześcijańskie wojsko dalej wybiegać na zwycięstwa mogło.

Sprawa o głowę Świętej Anny wykrądzionej z Moguncyi z Roscioleta Świętego Stefana/ a do Durrenńskiego miasta przeniesione/ przed papieża się wycożyła; ale papież slysiac/ iako tam cudami synie/ iako za Boskim wyrokiem po tych cudach poznany nakloniony/ Durrenskiemu to miastu przysodził.

Alexander król Polski ze Heleny Moskiewskiej Córki co do kondycy był pośl/ aby też do Rzymskich ceremonij i jedności nie namawiał; że te kondycy kassował Alexander syn papieża/ a ona się na unię nie dala namowić/ Iuliusz papieża się król poradził/ co z tym czynić/ który mu pozwoilił z nią mieszkać/ dając też pokoy o Wierze i unij/ aby się dobra okazała na to podala. W Litwie też zamieszki były między Alexandrem królem i Pány niektorem z tej okazy. Michal Gliniski z przednich Panow Ruskich w lasce będa u króla/ wymogł to to u niego/ że Arzyszowski Inniemu niewinnie wzięte Starostwo Lindenkie/ a dane Andrzejowi Drozdzie powinowatemu Gliniskiego. Wzawa o to była między Pány Litewskimi/ i niektóry do Starostwa przez gwałt znowu przywrócili Inniemu. Obrąony tym król/ Marszałkowi Litewskiemu Janowi Zabrzezińskiemu wiał Woiewodztwo Trockie/ i innym tam Panom inie urzedy. Owi Panowie wiedząc/ że się to za sprawę Gliniskiego dzieje/ na niego się znowu wsięli/ że go u króla udawać kazali/ iako by Panow w Litwie przytłumiwszy/ chciał Kieństwo Litewskie opanować/ i że król był od niego niebezpieczny. Ale Gliniski dopiero króla na nich wsadzać pocznę/ że się woli królewskiej tak sprzeciwiać. Zarym król nabęchtany umyślił zachęcić Pány Litewskie pozablić/ iako Staroste Smudzkiego/ Smoleńskiego/ Połockiego/ i Marszałka; i dla tego Seym w Brzesku nakazał/ gdzie się i oni mieli zjechać. Ale od Jana Łaskiego Bancelerza Koronnego przestrzeżeni nie sli na zamek. Król widząc że tego zamysłu wydane/ dał się Bancelerzowi i Spowiednikowi swemu przeciwko nim ubłagać/ tylko Zabrzezińskiego z Woiewodztwa Trockiego ruszył.

## Rok Pański 1506. Iuliusza I I. 3. Maxymiliana 13.

Wliński papież na świętokupstwo i takie obietnice choć na papieństwo wydal/ iako że tak na heretykow/ i inie karania/ luboby Bąrdynali/ lub inni tego występu winni byli; który dekret jest potwierdzony na Concilium Laterańskim. Na Roscioleta też Marykańskiego wspaniale wystawienie/ pierwszy kamień poświęcony założyl.

1.  
Król Francisz-  
kiego Nafw: Sa-  
krament azdro-  
wił.

2.  
Pokoy Francuza  
z Hiszpanem.

3.  
Port Saracenom  
oddany.

4.  
Głowa S. Anny  
wykrądzona.

5.  
Moskiewska Schi-  
zmatycka Kró-  
wa Polska.

6.  
Litwie niemi-  
koj dla Gliniskie-  
go.

1.  
Świątokupstwo  
wydane.

2.  
Pierwszy kamień  
na kościół Mary-  
kański.



3.  
Przeciw nieprzy-  
ciężłom kościel-  
nym wyprawa  
Papieska.

Cheąc zaś Peruz i Bononia Bálionom i Bentivolom odebrać i Ro-  
sciołowi odysłać; z porady Kárdynalskiej wyprawić się na wojnę umyślił;  
i tak zostawiając rzady przy Biskupie Tuskańskim; z Rzymu się z Kárdy-  
nałami ruszył; a przed nim Najswiętszy Sakrament niesiony. Wtedy  
na pogroźki tego z pod władzy Jana Bentivola wybić się już Bononczycy  
nie postanowili; zaczęli; gdy Bentivola się pod protekcją Arola Francy-  
skiego poddał; i do tego obozu wyjechał; Papież do Bononii wjechał z try-  
umfem. Trzynastą arcus tryumfalnych wystawiono; a na jednym napis  
był taki: *Iulio II. tyrannorum expulsiore*; Na drugim: *Tranquillitas largitori*;  
Na trzecim: *Liberatori Patrie*; Na innym: *Bononia à Tyrannide liberata*. Sc.  
Pałac też i dom Bentivola; który pulmiastą niemal zasłonił; pospolstwo za-  
raz całe rozruciło. Dopiero potem Papież chciał i od Wenetów odysłać  
Slaminyskie miasta do Rzymskiego Kościoła należące.

4.  
Za Karola V.  
chce wydać cór-  
kę Ludwik z Medy-  
olanem.

W Galij Arol Ludwik obiecał Cesarzowi; za Karola piątego Austrya-  
ckie Arcybiskupa dać Alaudy córke; z Księstwem Medyolańskim w posagu; ale  
Francyz Pánowie niechcieli; aby to Księstwo od Arolestwa Francyjskiego  
odpadało; i żeby śnadsz sobie Karol za czasem i Arolestwa Francyjskiego  
z Corke Ludwikowa nie przywłaszczyl; nalegali u Ludwika; aby Alaudy  
raczej wydał za Francyjską Księżkę Angolsmęńską przyszłego dziedzica Fran-  
cyi; I dał się im Ludwik na to namówić; co obraziło Cesarza; który to  
kondycję dał był Ludwikowi Księstwo Medyolańskie lennym prawem; aby  
Alaudy za Karola z tym Księstwem wydał.

5.  
Vgodá Philippa  
Austryacká z Fer-  
dynandem Ara-  
goniskim.

Spor też był o Pánstwo między Philipem Austryackim i Ferdynán-  
dem Aragoniskim; bo Elzbieta Arolowa testamentem zdala Krolestwo Ba-  
stellańskie na Ferdynanda; co Philip Austriacki miał za złe dla tego; iż do  
swojej żony Joanny dziedzicznym prawem to Krolestwo należało. Ale po  
roznych umowach zgodzili się; aby Philip trzymał Krolestwo Bastelle; Le-  
gionu; i Granaty; a Ferdynand opócz dziedzicznego Pánstwa Aragoniskie-  
go aby trzymał Krolestwo Neapolitańskie; do którego się też morzem wypra-  
wił; i był chętnie w Neapolu przylety; który był Francyzom wydał *Gonsal-  
vus* tam Wicerey; a z dla podeyższania aspektacyi tego Krolestwa zrzucony  
z urzędu Wicereja. Lecz o tak omylnie i niestrawne szesście ludzkie! Philip  
ledwie kilka miesięcy Krolestwo Hispańskie trzymał; wpadł w febre i u-  
marł; zostawiając synowi Karolowi i Ferdynandowi; którzy po nim Cesarzami  
byli.

6.  
S. Benno cudami  
słynie.

Słynął tych czasów cudami Święty Benno Biskup Misneński; który  
był umarł przed lat czteremasty; bywszy na Biskupstwie lat czterdzieści; i  
Słowakom do Chrześcijańskiego nabożeństwa nawrócił; a drugich w  
wierze potwierdził; i Henryka Cesarza Kościolowi nieprzyjaciela kło-  
two obłożył. Dla cudów prosono o tego Kanonizacya Iuliusza Papieża;  
i przed nim Alexandrą Hościem; dla pomnożenia nabożeństwa w Sagoni. Zbie-  
rano tedy z pilnością tego cuda; i potem w lat trzynastie z S. Antoninem  
Arcybiskupem był Kanonizowany.

7.  
Krol Polski Ale-  
xander umiera.

Polke też wspomniemy. Gdy  
jeszcze nieco w gniewie trwał na Litwie Alexander Arol Polski; Albrycht  
Tabor Biskup Wilenski będąc w Brzeszczu rzekł przy Arolu: Miesimy nie  
zawinił na gniew Arolewski; i żeśmy się sprzeciwiali o prawa nam po-  
przysiężone a nie dochowane; słusna była; i ta wzywam zemsty Bóskiej na  
tego; Krolewski też te prawa nam rwie. Ledwie to rzekł; aż Arol w Senatcie  
paralizem ruszony; i dla leków do Arolowa przeniesiony; gdzie też umarł;  
gdy mu wieść przyniesiono o Czarach Perekopskich zbicia od naszych.  
Matka tego Elzbieta Arolowa na Zamku Arolowskim Baplice Rezyza  
Świętego i z fundacya dziełoci Księżki fundowała; i tak i w Kościele Świę-  
tego Michala tamże. Był spor około tego; czy w Arolowie miano pocho-  
wać Arola; czy w Wilnie podle brata Bazimierza; a roli na to się zgodzono;  
aby w Wilnie; zwłaszcza iż o Gliniskim wieść była; i takoby tam Księstwa Li-  
tewskiego aspektowali. Ziachał się z nim w dwuset tylko dni żygmunt  
brat Arola Alexandrą; a Gliniski był w Łoni siedmuset; który iednak ży-

gmuntowi

gmuntowi się oświadczył; że owe o nim wieści ponne były. Umarł te-  
goż roku Bazyli wielkie Księżstwo Moskiewskie; który tak się w trzeźwości ko-  
chał; że prawo na piństwo i na trunki piłane wydał.

We Frankfordzie tego roku fundowana Akademia od Joachima Ele-  
ktora Brandeburskiego; Ktoro Iuliusz wtory potwierdził; i przywilejami  
nadał. Ale co Katołicy fundowali; Lutet porym zaraził.

W Lisbonie u Łuzytanów tumult powstał na Żydy zmyślenie okrzyko-  
ne; Ktorzy też pokrzykomu Wielkonoc po Żydowsku świecili. Arol Karol  
ich ślesnastu poimać; ale że ich porym wolno puszczał; lud rozumiejąc; że Karol  
od nich przedarowany; sprzysiągł się na Żydy; gdy trzy Miesiące po mie-  
ście wolali: *Misericordia*; *Misericordia*; niech za nami idą; Ktorzy Wiare  
Chrystusowe miłui; biec wszystkich świętokradzkich Żydów Chrest Świę-  
ty profanujących; za niemi lud się wielki zebrał meżow i niewiast; Ktorzy  
Żydom ślesćet zabili; i ogniem ich palili; a potem przez kilka dni owego ru-  
multu; w Lisbonie i blizszych miejscach zabito Żydów tysiąc i dziewięćset  
i trzydzieści. Ale był w ten czas Arol w Lisbonie; ale to usłysząwszy; Ka-  
zał owego tumultu Herbstow imać i widać; i poimano dwuset; z których  
niektore spalono; niektore ścięto; drugie więziano; wiele wygnano z dobr  
zlupionych; że prywatną powagą tego się wazyl.

## Rok Pański 1507. Iuliusza II. 4. Maxymiliana 14.

Tego roku do nieba przeniesion Święty Francysek z Pauli; potem od  
Leoná dziesiątego w łozbe Świętych wpisany.

Miedzy Maxymilianem i Wenetami wojna się wzięła; i naprzód  
*Livianus* Wodz Wenecki Niemców rasił; i miasta ich Wenetom podbił.  
Cesarz tym obrzożony; ligę wziął na Wenetów; z Papieżem i Francyzem;  
wojnę zaczął; Ktoro z Wenetami trwała przez lat dziesięć. Wprzód na  
nich Francyz uderzył; i wiele ich legło pod Abdud; i Wodz ich *Livianus* po-  
imał; oboz ich wzięty; gdzie potem Francyz Kościol Najswiętszy Panny  
wystawił. Potym bez krwie wylania wkrótce im Francyzowie odebrali  
Bergom; Aremonę i Beryp; Cesarz Werone; Padwe; Wicency; a Pa-  
piez Arimin; Nawenne; Sawency; Cerwig; i cala Emilia; Księżka Ferrar-  
skie i Mantuańskie co inszego im odebrali; nawet Hispanowi oddali do-  
browolnie; iż Wenetowie w Apulij Syponi; Monopol; Brundysium; Hi-  
drunt; i tak wszystkie; co ziemia byli opánowali; uwracili. Chciał w tym ra-  
zie Wenetów ratować Car Turcki; ale oni mu podstępowały; niechcieli  
tego posilku przeciw Chrześcijaństwu zawże zatać; w czym byli We-  
necc barzo chwalebni.

W Genuy też były rozruchy. Do pospolstwo na Pány się wzburzy-  
wszy w mieście przednieysze; chcieli starych rzodow Rzymskich; i Pawła Ro-  
wiusza farsbierza sobie za Wodza obrać. Ufali; że ich stronić miał Papież;  
i Cesarz pomodż; ale za pierwszym natazdem Francyjskiego na się woyska; z na-  
dziesię procent; po osmiu dniach poddać się Arolowi Francyjskiemu musie-  
li; i farsbierz ow zabity.

Emmanuel Arol Łuzytański część Chrystusowe w Indyi barsiey ro-  
zmnał. Wziął Sokotore wyspę przy morzu Berytejskim; na Ktorę  
były niejakie znaki przedtym zawziętego tam Chrześcijaństwa; bo tam Abis-  
synow i Jakobitow nasladuś obywateli; Arzyz Pánki czo i na pierściach  
noszą; i w Kościołach swych go przystojnie kładą; codzien przednim trzy-  
Kroc po Chaldajsku spiewając. i meżyzna u nich ma imiona Apostolskie;  
niewiasty imie *MARYJA* mają. Podbili ich sobie Maurowie przed lat  
dwudziestą i śesć; ale gdy potem tam Chrześcijanie zwycięstwo otrzymali;  
Sokotora na ich imie poddał się im; prośąc przez imie *ISVS* aby  
ich iako teży wiary; bronili przeciw niewiernym tyrannom. Zamku też Ca-  
nanoris *Laurentius Britus* długo w Indyi dobywał; lub go z Arolem Malak-

W w w 3

barstima

9.  
Młot trzeźwo-  
ści.

10.  
Akademia Frank-  
fordzka.

11.  
Tumul Lisbon/ki  
na Żydy.

1.  
S. Franciszek z  
Paula umiera.

2.  
Liga na Wene-  
tow i ich zdradę

3.  
Rozruch w Ge-  
nuy.

4.  
Sokotora Wyspa  
od Łuzytanów  
wzięta.

5.  
Jinsie miejsc.



8.  
Szarańczka woj-  
sko żyje.6.  
W Ormuzy zwy-  
cięzy. Luzytani.7.  
Zygmunt Krol  
Polski Tatary bierze.1.  
Cesarzcy zbili.2.  
Kieźna Bawar-  
ska Mańska.3.  
Apellacy do  
Concilium od  
Papieża, odse-  
pieniami ogło-  
szeni.4.  
Egiptski Sultan  
pomaga na Luzy-  
tany Indom.

barłkim pięćdziesiąt tysięcy broniło przez nalażdy; ale *Britus* ich nie raz po-  
rąził; nie bez pomocy Najsłodszej Panny; Ktorey sie Luzytani nabożnie po-  
lecali; a gdy im żywności nie stało; w dzień Wniebowzięcia Icy; tak wiele  
szarańczy morskiej; Ktorey mieścio jest zdrowe; spado na brzeg morści; że  
mieli żywności na dni kilka; i starzy prawie nieprzyjaćioły; za przysięciem  
Tristana Eugny po wziętych Sokotorze; z przestrachu Arol Cananor; mu-  
siał prosić o kondycję pokoju. Dopiero sie *Tristanus* z Francuskim Almei-  
da złożył na Arola Kalektu Malabarckiego; i portowe mu miasto wzięł  
i spalił; a *Alfons Albuquerque* do Ormuzy sie udał zwiędziwszy *Arabiam*  
*felicem*, choc Arabow w ich ziemie bił; Ktorey w Hiszpania Kiedys wpadli by-  
li. Panował w ten czas w Ormuzy *Zeisadinus* dziećcie ięszce/wasal abo dan-  
nik *Ismaela* Arola Perskiego; i przeciw Luzytanom armatę morską Or-  
muzow ze dwudziestu tysięcy ludu pokazał sie; ale na nich *Albuquerque* Pa-  
na Boga wezwawszy; owe ich armate i lud na morzu zniósł tak; iż Arol ich  
*Zeisadinus* poddał sie w opiekę Arola Luzytanskiego; i piętnaście tysięcy  
czerwonych złotych mu daniny dawał; a *Albuquerque*usiowi na wystawienie  
Samku dodał materyi; robotników i nakładu; aż Arabowie widząc nie  
wielką liczbę Luzytanow niechęć słowu dochować; i Luzytanom sie pracy  
około Samku niechęć; z Ktorego bali sie wyrzucenia od Poganstwa za ode-  
ściem okretow Luzytanskich. Aroli sześć Luzytanow nie ustało; bo i  
Taprobane wyspe wzięli; i zwycięstwo na morzu otrzymali.

W Polsce Michał Gliniski brodził; i z Moskiewskim Carem sie na-  
dostanie Kiełwa Litewskiego namawiał; dla czego też Moskwićin na Po-  
lakow wysłał sześćdziesiąt tysięcy swoich; ale ich i Gliniskiego zbil Zygmunt  
Arol Polski; a odstąpił ich rozproszył za Dnieprem; i musiał Moskwićin  
prosić go o pokoy; Ktorey wte kondycję stanął; aby od Gliniskiego wzięte  
mieysca oddano Litwie; a on ze wszytkiego złupiony i w Moskwy był na wy-  
gnaniu; nad to aby poimane oddano.

### Rok Pański 1508. Iuliusza II. 5. Maxymiliana 15.

Maxymilian gdy do Włoch chciał wpaść z wojskiem; Pitylian i Try-  
wuleyus Weneci od Francuzow posilkowani wstret mu uczynili; i pod  
Badrucyem Niemcow zbili tak; iż Cesarz musiał z Wenetami na trzy lata  
przymierze uczynić; i z Francuzami; z Ktoremi był zadał. Corla zaś  
iego/ Zoná Olbrycha Kieźcia Bawarskiego/ po śmierci Meza swego/ po-  
gardiwszy światem i rozkoszami tego/ w Monachium została Mańska;  
rzadki przykład tak wysokiey cnozy na sobie dał.

Ze ięszce trzymali Weneci w Rawennie Zamek i niektóre miasta; a prze-  
ciw censurom Kościelnym do Concilium przysięgło z Bentywolami appello-  
wali; Iuliusz Papież rozgniewany nie tylko ogłosił; że w censury o to od  
Piusa wtorego włożone wpadli; ale i za odsepienecow deklarował tych;  
Ktorezyby na te appellacy przyszwali. Tym przestraszeni Wenetowie; u-  
myslili dosć uczynić Stolicy Apostolskiej i Kiezydy nagrodzić; appellacy  
tez do Concilium zaniechali; a do Papieża wystali Dominika Trywisana/  
poddając sie woli tego/ i o znieśnienie censur prosić; i otrzymali to/ pier-  
wey sie na to obowiązawszy; że Kościelnym urzędow i beneficjów nie mieli ro-  
zdawać; i spraw Duchownych sadzić; ani podatkow Duchownym nie zała-  
zować; że appellacy do Concilium mieli odwołać; i tak pokoy sie wrocił  
miedzy Papieżem i Wenetami.

Gdy Luzytani w Indyach wiele dokazywali; Arolowie tamężni tak  
Mahometanską sekty; namowili przez Posly *Ampsona* Egipskiego *Solta-*  
na; aby przeciw Luzytanom armatę wojsko Arabskim morzem wyprawił.  
y wygotował *Classem* abo wojenną flotę; a Rhodyscy żołnierze na nie napad-  
li; pięć galei zatopili; a sześć wzięli; a reszta *Alamu* zbili; i tak tylko  
dziesięć

dziesięć galei od Alexandryi z owych Egipskich przypłynęło; arol wnet na  
inse dwanaście galei na wielbłdach zwiężono materyi; Ktore pretko wy-  
gotowane/ do Indyi zaszły/ i Syna Almeidy Wicereia *classem*, abo wojsko na  
morzu zbili; lub sie rey Kiełki synowskiej Almeida zemścił. W Afry-  
ce też Arol Luzytanski *Emmanuel* szczęśliwie wojsował przeciw Arolowi  
Maurow Phutynskiemu abo *Szezen*skiemu; Ktorego wielkie wojsko Luzyta-  
ni mało garztko rozproszyli; a gdy Samku Arzylly dobywał; oboz mu wzię-  
li; tak; że uchodzić musiał.

W Czechach ze *Pigardowie* heretycy lud zarażali; Arol Władysław/ ich  
sądzić i karać kazał. Trzydzieści i sześć znących bledow ucyli; przeciwko  
Ktoremu aż *Marcin* Luter/ gdy ięszce z *Rosciolem* *Bartolickim* trzymal/  
nieco pisał; iednak potym do nich przysłał.

W Polsce Michał Gliniski brodził; i z Moskiewskim Carem sie na-  
dostanie Kiełwa Litewskiego namawiał; dla czego też Moskwićin na Po-  
lakow wysłał sześćdziesiąt tysięcy swoich; ale ich i Gliniskiego zbil Zygmunt  
Arol Polski; a odstąpił ich rozproszył za Dnieprem; i musiał Moskwićin  
prosić go o pokoy; Ktorey wte kondycję stanął; aby od Gliniskiego wzięte  
mieysca oddano Litwie; a on ze wszytkiego złupiony i w Moskwy był na wy-  
gnaniu; nad to aby poimane oddano.

### Rok Pański 1509. Iuliusza II. 6. Maxymiliana 16.

Gdy sie Weneci z Papieżem pogodzili; takoby im sił przybyło. Bo gdy  
na nich wlecey niż osmdziesiąt tysięcy ięszdy i piechoty sprowadził Ce-  
arz Maxymilian na odyśkanie Padowy/ Weneci między mu dali odpor; i Padowy  
obroniwszy; dziesięć miast opánowali; lub im sie pod Ferrarzem nie poście-  
ściło. Chciał Papież Cesarza z niemi pojednać; ale nie mogli; co było z sło-  
do Chrześcijaństwa; bo w ten czas *Ismael* Arol Perski przez swe Posly We-  
netow na złozenie sie z swym wojskiem na Turki wzywał; lecz rey dobrej  
okazy *Lauredanus* Kieźce Wenecie nie chciał zająć dla wojny z Cesarzem.

Arol Francuski sie z Papieżem poroznił dla tego/ że gdy w Rzymie Bi-  
skup *Provincy* Francuskiej umarł; Papież tego Biskupstwo dał komu in-  
szemu/ nie dokładając sie Arola; i tak Arol sobie przywłaszczal prawo Ko-  
ścielne/ i Duchownych w Rzymie sprawy odprawiających dochody pobierał.

W Anglii *Henry* siódmy Arol umarł. Przed śmiercią dał przy-  
kład łaskawości; wszytkim Karanie przepuszczając praw w pospolitosci prze-  
stępcom/ odepędz zaboycom i złodziejom/ Ktorezy przez to nie Arola/ ale  
swych bliźnich upokorzył. Znające w nim było nabożeństwo Chrześcijańskie/  
na Ktorem rad bywał; i w żadnych go zabawach nie opuszczał; co dzień dwu  
abo trzech Mszy słuchał; i almużny ustawicznie dawał; i pokrytomu wielom.  
Pyche i pyśniny nienawidział; w Swiętą Paterkę *Apłan*skie mawiał.  
Na testamentie naprzód kazał oddać; co do starbu Krolewskiego niesprawie-  
dliwie wniesiono było; potym Szpital dokonyć dla ubogich. Malgo-  
rzata Zoná tego fundowała na Studenty w *Kantabry* dwóje *Collegia* za  
namowu *Jana* *Sischer*a; Ktorey potym ściety/ że *Henry* ósmego drugiego  
małżeństwa nie chwalił; gdy Zoná przeszła ięszce żyła. Po Ocy Krole-  
stwo Angielskie obiał Syn *Henry* ósmy/ z przodku dobry; a potym tyran  
i nieprzyjaćiel *Roscio*la Rzymskiego. Ten poiał *Bartaryne* brata swego  
*Artura* zmarłego Zonę/ z Ktore lub *Arturus* był w czystości; iednak *Henry*  
na to małżeństwo wiał dyspense u Papieża. Malgozrąta tego *Marka*; że  
miał dopiero lat osmdziesiąt; przysłała mu do porady niektóre Pany; a mie-  
dzy niemi *Gwilelm* *Warana* *Arce*biskupa *Bantuary*skiego; Ktorezy go do  
spraw Rzeczypospolitey przyszwali; żeby go nie psowały bogactw po zmar-  
łym *Rodzie* wielkie barzo pozostale.

W *Helwey* w *Benie* niekiedy przeciwni *Niepo*kalanemu *Pogę*ciu  
Przenajsłodszej Panny/ ruda takies na to zmyślali; aż ich zmyślania ieden  
wydał.

5.  
Maurowie zbili.6.  
Pigardowie Here-  
tycy.7.  
Moskwa zbita od  
Polakow.1.  
Weneci a wojna  
z Cesarzem.2.  
Francuz z Papie-  
żem porozniony.3.  
Henryk VII An-  
glijski chwalił.4.  
Henryk VIII Krol  
Angielski.5.  
Niepokalane po-  
czucie Przenajm-  
Panny.



6.  
Trzęsienie zie-  
mie w Carogro-  
dzie skutek.

7.  
Hiszpańskie Oran  
miasto obronne  
Maurów biera.

8.  
Zbić tamże zna-  
cznie Maurów.

9.  
Trzech Pogań-  
skich Królów zbić  
Almeida w Luzytan.

10.  
Inse tego zwycię-  
stwa.

11.  
Almeida śmierć.

12.  
Przegląd Mu-  
zynski o Fran-  
cuzach.

wydał. Przeto Biskup Lauzancki sprawę tę sędził i faherze kazal surowo karać; tak o piśmie *Surius* w dziejach tego roku.

W Carogrodzie trzesienie ziemi wielkie poobalało domy i zamki; gdzie starby swoje Turczyn w pięć wieżach chował; i rury przez które z daleka od Dunaju do miasta woda prowadzona; popsuwała; Morze też między Carogrodem i Pero leżące tak wysoko powstało nad mury; że w miasta te wpadało; zaczęły w mieście 16. tysięcy ludzi zginęło; i tak o piśmie *Surius* co się na nieprzyjaciela Arzyza Świętego działo w Podwyższenie S. Arzyza.

W Afryce sześćseto się Hiszpanom z przestrachem Tremeznow. Do po dostaniu zamku portowego; dobyli Oranu; mając z sobą Franciszka Frymentiusa Arcybiskupa Toletanckiego; który na te Święte wojny sumptował; umówiwszy się z Ferdynandem Arolem; aby Oran albo należał do Biskupa Toletanckiego; albo; jeśli by go Aról chciał trzymać; sumpt mu na grodził wolenny. Miasto to Oran na gorze wysoko murami i bastionami utwierdzone; z jednej strony morze broni; z drugiej zaś rzeka i śady: Dymow ma sześć tysięcy. Po utraceniu tego miasta w krotce Bugia i Trypol Chrześcianom się poddał.

Gdy zaś Oranu mieli dostać Hiszpani; imię Świętego Jakuba Patrona powtarzając; naprzód nieprzyjacieli zgory spłoszyli; potem na uciekające wsiadli; zaszadzi ich i śance rozstrzelali; deo gi trupami ich zawałili; a poimanych więcej niż pięć tysięcy mieli; w tej potrzebie tylko trzydziści Hiszpanów zginęło; Korzystać zaś przedziśnocię tysięcy czerwonych złotych śacowano. Wsiadłszy zaś do tego miasta Frymentius Arcybiskup; dzieki Panu Bogu oddawszy; Mężety na Biskupstwo powołał. Rozesła się wnet po Afryce wieść o tym zwycięstwie Katolickim; zaczęły Tremezanie z przestrachu do Królestwa Sezzanckiego uciekać; a drugie gniewem zapaleni; Rypcow Chrześcianskich w Afryce będących zabili; a Aról Tremezynów w zamku się zamknął. Po zwycięstwie Frymentiusa; gdy między nim i Piotrem Nawarrem z tego złośnym; że Arcybiskupa bardziej wojsko; niż tego słuchał; nieco zacięła było; wrocił się do Hiszpanii; gdzie lub wszedł; że część przyleży; jednak ludzka chwala gardził.

W Indyi zaś *Albuquerque* Almeida o dziewiętnastu okretach się wyprawił; przez króla Kalkutskiego; spaliwszy okrety nieprzyjacielskie; przeciw Zabatowi Arolowi Goenickiemu; który na Luzytanów Soltana Egipskiego był przyzwalał; wojnę podiał; i miasto morskie w Dabulach wszystko wycołał; a Korzystać zabrawszy na okrety; napadł na wojsko morskie albo klassem Goenickiego Arola i dwu innych z nim złączonych Arolów; Kalkutskiego i Mirolanckiego; którzy trzy Arole więcej niż sto nam wielkich wojennych mieli; na których też byli niektorzy Chrześcianie Europejscy; zardrosni imieniu Luzytanów. Tam Almeida swoim sercem dodając przeciwnym brzydkiemu Mahometanom; rusząc o Boskiej pomocy; uderzył na owe Arole nieprzyjacielskie; i piękne z nich odniosł zwycięstwo; i tak świadcząc *Oforius*, przez co się zmocniło Państwo Chrześciańskie w Indyi.

Z tamtejszemu obrocił z swymi na Melichiazów Arolika Mahometana; ale on o potoy prosił poddając nieprzyjacielskie okrety; które spalono. Potym tedy Almeida między Dym i Acynem wszystkie mieysca z Arolami i Pany tamcznymi pod moc Luzytanckiego Arola podbił; a do Bannanoru się wrocili; żołnierstwo Soltana Egipskiego część powiesząc; część kátować kazal; czym nieco sobie sławy nabył. A Aról Emmanuel słysząc o tym sercu przeciw Chrześcianstwu w Soltanie Egipskim; wyprawił na pomoc swym nam do Indyi Ferdynanda Bontygna z półtora tysięcy żołnierzy w pietnastu nawałach armatnych; który osiemnastego miesiąca złączony się z Almeida; na Arola Kalkutę uderzył; i stołeczne miasto tego dobył; spalił je; a niewierne tam wycołał. Potym zaś Almeida wrocił się do Luzytanii; a pod *Promontorium bona spei* zwiódłszy nieostrożnie bitwę z Murzynami; tam porażony umarł. Winowała jednak kłeha Arolowa Murzynska zwycięstwo Indyjskich Emmanuelowi; i pomoc mu swoje obiecała na Saraceny; to przydając; że dawne też niby proroctwo w śmiem Murzynskiej; że

Aról

Aról z rodu Francuskiego idący wszystkie Saraceny wygubił. Nad to poślala mu część Arzyza Świętego za osobliwy upominek.

## Rok Pański 1510. Iuliusza II. 7. Maxymiliana 17.

Następnie wielka zawierucha przeciw Papieżowi. *Alfons Estensis* Xiódze Ferrarskie trzymając od Stolicy Rzymskiej lennym prawem Ferrarski; udał się do opieki Arola Francuskiego; i zlotem u niego zakupił. Obrząził tym Papieża; że najwyższego Państwa Biskupa Rzymskiego na totam Xięstwo nie uznawał; i że nowa dani na port Ferrarski włożył; nad to iż dupy solne pod Bamiaklem sobie przywłaszczyl; i przedawał; i że czynszu albo daniiny czterech tysięcy czerwonych złotych nie płacił. Upominał go na przod o to Papież; i o udanie się do Arola Francuskiego; a że na to nie dbał; interdykt nań włożył; także wojnę nań i na Arola Francuskiego podniósł; że *Fiduciarium* albo Wafalla Biskupa Rzymskiego za pieniądze wziął pod opiekę. A gdy Xięciu Ferrarskiemu wojsko na pomoc przysłał Aról Francuski; Papież przedniemych tego Wodzów wycołał; i do Bononii się udał; na wyprawę wojska na te Ferrarskie wojny. Ale wiele Barydynatów miał w tym przeciwnych; i pięć ich od niego odtąchało do Francuskiego Arola; którzy się usadzili na to; aby go zrzucić z Papieństwa. Miał przedtem zlot z swymi Aról Francuski; naprzód w Aurelii; gdzie mu radzono wojnę z Papieżem o swoje prawo; potem w Turonie; gdzie mu odstąpić od Papieża swój radził. Odradzał to odstęstwo i konturacja Francuzowi Ferdynand Aról Hiszpański; i od Ligi Francuskiej Cesarza odmawiał. Ale mu owi Barydynali spiskawszy się z nim; radzili nakazanie walego *Concilium*, na któreby Iuliusz był pozwany i sędzony. W tym wojna wielka od Francuzów powstała na Papieża; gdy był w Bononii. Co on widząc; chcąc sobie Bononczyków zjednać; podatkom albo czynszom powinnym im połowić; ce odpuszczał; i tak Bononczykowie się na obronę Papieża zebrali; i było ich piechoty piętnaście tysięcy; a jeźdźnych pięć tysięcy. Co słysząc Francuzowie; od Bononii odstąpili; w nocy postawili do Papieża swoich; przez które przepraszając go prosili; aby odstąpić wolno mogli; na co on przyzwolił; chociaż lud zbrojny temu przeczył; aby zwycięstw; które miał w ręku; nie opuścił; zwłaszcza iż deszczem nocnym i niedostatkem w żywności znieść już Francuzowie nie mogli. Nad to Papież na te wojny miał ligę z Arolem Hiszpańskim; na którego też prawo do Królestwa Neapolitańskiego szła; i z niego Francuzą złupil; zwłaszcza iż *homagium* nigdy nie oddał Papieżowi; uznawając się Wafalliem; i toż Królestwo alienował; nie dolożywszy się Papieża. Nad to Iuliusz odpuszczał Ferdynandowi czynsz albo dani; Etoro miał dać; biorąc to Królestwo. Przybrał też sobie na te wojny Helwetów; i swego wojska z Weneckim złączonego Wodzem uczynił Margegrabię Mantuaniego. Co zaś potem było; niżej będzie.

W Afryce też wojska Ferdynanda Arola Hiszpańskiego się sześciło. Piotr *Navarrus* Wódz tego wojska; Bugia miasto stołeczne na brzegu Numidy leżące mocno wziął; a gdy potem w pięć miesięcy Aról Bugiański chciał toż miasto odzyskać; *Navarrus* wziął mu oboz; tak go zbiwszy; że już więcej nie powstał; ale z Królestwa i ze wszystkiego wyzuty wiodł prywatny żywot; nie bez postrachu Afryki na imię Hiszpańskiego Hermána i wojska; które też wnet Poganiśtwu Trypol wydało.

W Indyi zaś *Alfons Albuquerque* Wicerey dostawszy Goi; chciał tam Chrześciańskie Państwo umocnić; gdzie Arabowie od dwuset lat Mahometską sektą wszystko zarażili. Ale niektorzy zardrosni z nim się nie zgadzali; i od niego odstępować zaczęli. Słyszając to Zabaim Aról; z wielkim wojskiem pod Goe podstąpił; i dostał te; tak iż *Albuquerque* ustąpić musiał; a roli znowu się wzmacniwszy; Goe Zabaimowi wydał; i stołecznym Chrześciańskim miastem to uczynił; a Luzytanom tam z okrzegonemi In-

Aról

dyktami

1.  
Na Papieża wiel-  
ka nawałność.

2.  
Bononczykowie  
Papieża ratują.

3.  
Do Królestwa Ne-  
apolitańskiego  
prawo na Hispa-  
nii złane.

4.  
Hiszpan w Afryce  
tryumfują.

5.  
Goa Indom wzię-  
ta.



6.  
Krzyż tam w ro-  
zwiniach znale-  
żono.

7.  
Deszcz kamienny.  
8.  
Cud na Natsu-  
sakrańmentie.

dyfitemi niewiaſty żenie ſie dopuſcił/ wydziałoſc im role/ i poſagi rozda-  
ſac. Gdy tam muirow poprąwiano/ i Zamek wyſtawiano/ na ktory walo-  
no domy niektore z w ſciankach domu jednego należono międzyany Arucy-  
ſz/ co było znakiem/ że tam i Wiara Chreſcianaſka kiedys przedym i zazy-  
wante obrazow Swietych zdawna było: iakoż tam procz Swietego Toma-  
ſza Apoſtola potym Papietowie poſylali rożnych Zakonnikow na rozſiewa-  
nie Ewangelij: iako i około tego roku przeſłano niektórych Kapłanow do  
Kroleſtwá Bongo na też zabawe/ i oraz rzemieſniki na wyſtawianie Aoſcio-  
low Chreſcianaſkich.

Tego roku w Inſubryi Kamlenny deſzcz spadł: ieden Kamień ważył ſto  
i dwadzieſcia funtow. We wſi Anobloch w Margrabſtwie Brandebur-  
ſkim Paweł ſorm ukradł w nocy z Aoſciola puſtkę z Najswieższym Sakra-  
mentem. Dwie tam były małe hoſtye poſwiecone. Żydowi puſtkę prze-  
dał: a gdy Żyd ſie hoſtyi domagał/ że iedne był ow zlodziey polknoł/ drugo  
z zanażezą wyłol i przełol. Ałol i Żyd nie raz: ale hoſtya cała zaoſſe by-  
ła. Potym gdy rzekł: Jeſli tu jeſt Bog Chreſcianaſki/ niech ſie ziawi  
w linie Czartowſkie: zaraz na trzy części rozdzieloną hoſtya krew po kła-  
dach z ſiebie wydała. Przestraszony tym Żyd/ w chuſtkę te obwinawſzy przez  
mieſcio tak trzymał/ a potym dwiema Żydom dał po iedney choſcie/ a tre-  
cio ſobie zoſtawił/ ktore gdy znouu kłol/ krew z niego ciekła. Chciał i Ży-  
dowi/ ale nie mogł: potym gdy i Ży w wodę wrzucił/ wypłynęła: gdy w ogień/  
nie palła ſie. Włoczył i Ży z chleb prząſny/ młac go piec: aŻ tam i Ży-  
ſnoſć dziwna/ i hoſtya mu na twarz ſkożyła. Wyławiło ſie to: wiec tedy  
Brandeburczyk kazał Żydy pochwytać/ i w Berlinie ich ſodził/ ktorey ſie i do  
tego przyznał/ że w kilku lat/ ſiedm dzieci Chreſcianaſkich pokłowyſy zabił/  
tedy czterdzieſtu ſpalono/ dwu okrzygonych ſiętę/ ieden ſcianaſkim zos-  
tał: a ow zlodziey kłeszami roſpalonemi ſarpany i ſpalony.

### Rok Pański 1511. Iuliusza II. 8. Maxymiliana 18.

1.  
Cesarz z odſy-  
pcami Kardy-  
nami o Concilio  
zamyſla.

2.  
Ale Papiet ſam  
ſie nakazał.

Maxymilian Ceſarz z Francuzem trzymając i z odſtepami Kardy-  
nami przyczynił na nowe Concilium przeciw Iuliuſowi/ i dał do Schizmy o-  
kazy/ rozganewany o to na Papiet: że z Wenetami pokoy uczynił Arolom  
nieprzyjaźniami. We Francyi zaś zarzucano Iuliuſowi/ że i dekrety Kon-  
ſtancyenſkiego o eſteſch Concyljach/ i przyſtegi uczynionej przed ſwoim  
lekcya nie chował ſtrony nakazania Concilium walnego po dwu leciech. Prze-  
to Concilium tam urządzono/ ktorego nakazanie ſobie przywlaſzczali owi Kar-  
dynali odſzepieney/ to przydał: iż go Iuliuſ nie mogł nakazować/ że na  
nim niektore tego ſamego ſprawy ſodzić potrzeba. Wiec do Kardy-  
naltow to należało: ktorey że ſo rozdzieleni/ o tamtych co przy Iuliuſu byli/ mo-  
wili/ że nie należeli do nakazowania Concilium walnego/ że z nim trzymali/ a  
bo wolności nie mieli: iakoby że rzecz raczy do odſtepów i Ealumniteto-  
row należała/ i iakoby dekret ow Konſtancyenſki nie był od ſamych potym  
Biſkupow bez zgromadzenia znieſiony. I lubo Ceſarz rozumiał/ żeby po-  
ſtowie był pierwey wyprawieni do Iuliuſa/ aby było Concilium nakazane  
według dekretu Konſtancyenſkiego/ iednak tego nie uczyniono. Widząc  
tak ſalone rady i zamyſły Iuliuſ/ ſam Concilium Lateranenſkie nakazał/  
z ſwemi ſie Kardy-  
naltami naradziwszy. Ow Kardy-  
nalt Schizmatycki iako  
Carvajalus, Narboneſki/ i Auſentynſki/ ſłyſząc to/ że nakazał Concilium/  
czego ſie nie ſpodziewał/ przyznał że on ma przodkować albo przydeney  
mieć na Concilium/ iednak aby ſwoiey ſtronie zabiegli/ o mieyſcu na Co-  
ncilium ſpor uczynili/ choc aby było na mieyſcu Arola ſwoiey ſaſcy/ nie na Pa-  
pieſkim. Napominał ich Papiet przez Alexandryſkiego Biſkupa/ aby ſie  
wrocili/ Schizmy nie czyniąc w Aoſciele/ i aby Concilium nie nakazowali/  
ktore w Pizach naznaczali: i groził im złozeniem z Kardy-  
naltw. Dał  
im przedzieſior dni na rozmyſły i inni ludzie pobożni toż im radzili: i An-  
gelus

gelus Puſtelnik Swiatobliwy i ſławny dla niebieſkich widzenia albo appa-  
ry/ piſał do Kardy-  
naltów Kardy-  
naltów to mu ganiąc: piſał i do Arola ſciana-  
cuſkiego/ aby Aoſciola nie mieſzał/ i pamietał/ iż Namieſtnik Chryſtuſo-  
wego iako Głowy wſytkiego Aoſciola nie/ a dopiero ſwiecła władza ſo-  
dzić nie może: Iuliuſowi też oznaymił tenże Puſtelnik/ że mu Bog oznay-  
mił o przyſłym ſtarcu mocy Arola ſciana-  
cuſkiego za ten zły poſtepek: i że  
Kardy-  
naltów albo ſieupamieta/ albo umrze i wyzuty będzie z Kardy-  
naltw. Wiec gdy w złoſci trwali owi Kardy-  
naltowie/ ſodownie z Kardy-  
naltw  
godności i z Aoſcielnym Beneficia ſo złozeni: ale Kardy-  
naltów zaraz do Pizy  
przyſłał i z Francuzami ſie złączył/ lub był hiſpan/ od nich uczyniony  
nawwyższym na zboryſze Pizanſkim Prezydentem/ na ktorym coſ niewiele  
Biſkupow było/ a przecie ſie mieli za cały Aoſciol: a potym/ za przyſła-  
dem idąc Bazyleenſow/ urządzili tamże i Papiet i z nim trzymający ma-  
ich roſſazania ſuchać. Piſał przeciwko nim ow Angelus Puſtelnik za Pa-  
piezem apologety albo obrone/ i Thomas Cajetanus, poſłając/ iż zadnemu ſo-  
dowi Papiet nie podlega/ tylko w ſprawie o herezy. W tym tumult  
między Pizanymi i ich ſtroną poſtali: zaczęli dla przestachu przerwali owo  
zboryſze ſwoie/ i przenieſli ie do Medyolanu/ aŻby ſie o mieyſcu inſym  
zgadzili z Papietem/ iakoby poddani Panu mieli prawą dawać. Ale gdy  
ſie w Medyolanie poſkazali/ Duchowni Medyolanſcy mając miasto ich przy-  
ſciem za oſpeccone/ Aoſcioly poſamykali/ i owſem/ że Medyolanſcykom  
przykreli byli Francuzowie/ z ich ſie mocy wybili. Co zaś było/ drugi rok  
o tym powie.

Trwała teſze ſerrarſka wojna. Papiet ſwym woyskiem wſlawſzy  
Mutyne ſerrarſkiemu Kioſciu/ Miranduly też dobył moco: ałoli Kioſe  
ſerrarſkie wſlawſzy poſiſki od Arola ſciana-  
cuſkiego/ zbili pod Giliola woysko  
Papiet/ a Bononia/ z ktorey był Papiet do Równy wyſłał/ Bentwo-  
lowie za pomoc Francuzow opánowali/ przez niedbalſtwo czyli zdradę Ali-  
dozyſa Kardy-  
naltów Poſła Papiet/ ktorey gdy ſie o to wymawiać Papiet-  
zowi przyſłał do Równy/ zabity od Strycznego Papiet/ Kioſcia  
Vrbina/ ktorey też dla tego uſedł do Francuzow. Gdy Francuz wydarł  
Bononia Papietowi/ bardzo to nań Pany Chreſcianaſkie urąziło/ tak iż nań  
uderzyć umyli: ale go pierwey napomniali/ aby przestał/ co ſie poſo-  
ſerdynandowi też Arolowi hiſpanſkiemu Eimenuſ Kardy-  
nalt woynę A-  
ſcytanſka rozradził/ aby Aoſciola Rzymſkiego bronil. Już by Mu-  
tyna przyſła była w rece Francuſkie/ by cudownie nie była obroniona. Bo  
S. Geminianus Patron iey/ zaſzedł w drodze/ iakoby z miast idąc Aro-  
lowi Ambazyanowi wodzowi Francuſkiemu/ ſpytał go/ gdzieby z woyskiem  
ciagnął/ ieſli do Mutyny/ wielka iey moc i obrone być powiadał/ niſzy to  
miał z ſwemi przemodzi: i przydał iż zapewne pogino wſyſcy z nim/ ieſli na  
nich wypadną/ co ſo na obrone Mutyny. I zaraz im poſkazał/ aŻ z miast  
z trobami/ z bebnami/ z aemato wypadało woysko: czym przestraszeni wſy-  
ſcy uciekać poſzli/ tak iż ich na przeprawie ciſnących ſie ſieſeſet uronelo/ a  
Ambazyanus z przestachu na śmierć zachorawſzy/ ſpowiadał ſie iednemu Do-  
minikanowi/ i owo mu widzenie powieſtował: i załował/ że na Aoſciol  
Rzymſki woynę toczył/ a przez Poſła proſił o rozwiązanie od Cenſur/ ktore  
popadł woiuac przeciw Papietowi: ale niſli reſpons przyſzedł/ umarł. Na  
iego mieyſce naſtopił Gaſto Fuxenſis, groził Mutynſcykom/ że ich miasto  
miał ogniem oſwiecić i ſpalic/ ſkoroby ſie z Równy wrocil: i coſ ſie z te-  
go ſtalo: bo drugiego roku iego zabitego pod Równą ciało prowadzono  
przez Mutyne z pochodniami zapalonemi/ i tak miasto oſwiecił. Na te  
począł Równaſka gotował ſie dobrze Papiet/ wſlawſzy lige z wielo-  
Arolami a Raymond Aardona Wicerey Neapolitanſki uczyniony był he-  
tmanem woyska. I tak woysko hiſpanſkie/ ktore miało iść do Afry-  
ki/ poſzło do Włoch/ lub z przestachu do dalſzych zwycięſtw w Afryce/ na ktore  
ſie już były rzeczy nachyliły. do ſie już był podał Arolickiemu woysku/  
i Arol Tunetanſki/ i Tremezynſki/ i inni tam Arolickowie.

3.  
Angelus puſtelnik  
napomina przeciw  
wſytkim Papietowi.

4.  
Kardy-  
naltów odſte-  
pę złozeni z go-  
dności.

5.  
W Pizach mia-  
ła zboryſze.

6.  
Potym w Medio-  
lanie, gdzie zle  
przyſzedł.

7.  
Wojna ſerrarſka

8.  
Na Francuſką bi-  
ia Panowie a Pa-  
pieſka.

9.  
S. Geminianus  
od Mutyny Fran-  
cuzow odſtrąſył.

10.  
Gaſto Fuxenſis gro-  
ził Mutynie.

11.  
Woysko hiſpan-  
ſkie Papiet po-  
ſłał.



11.  
Z Luzytania  
pokoiu pragnie  
Krolowie Indysy

12.  
Zabimus przy-  
kry Luzytanom.

13.  
Spor u Pagan-  
stwa o mocy Nay-  
sw. Panny.

14.  
Selym Oyc  
zniosł a sam Ca-  
rem zostal.  
Okrutny.

15.  
Obżerca.

16.  
Moskiewka z skar-  
kami chce um-  
knac z Polski.

1.  
Cesarz się od Schi-  
zmatyków Kardy-  
nalow oddaczył.

2.  
Przebieg oni swoje  
zborzysze mieli  
w Medyolanie.

3.  
Krol Francuski  
przy tych Schi-  
zmatykach.

Luzytani w Indyi Malake bogate miasto moco wzięli; co syłae  
Aról Syamenski/ Który na kraku Indyi na wschod panuje/ i ma dwanaście  
tysięcy stonów z Których/ na wojne cztery tysiące są pogotowiu; Pošta  
swego z drogiemi podarunkami do Luzytanow rychie wyprawil. Takie  
Arólowie z za Gangesa/ Peguenski/ i Jaceński/ Posły do Albuquerqueusa wy-  
prawili/ o przysiaż i pokoy prosiąc/ i pokazując skłonność do poddania się  
Emmanuelowi Arólowi. Ale Zabimus chcąc odstąpić znowu Goel-  
czesto się o nie kusił/ i na weściu do Insuly tameczney fortece wystawił zol-  
nierzmi opatrzony/ z Ktorey częstemi wyścigami/ i przeszkoda przepraw  
dla żywności/ tak się Luzytanom naprzykrzył/ że niektórzy Machometes  
fekte przyteli; czym się jednak z brzydźwisy Machiadus Luzytan/ Semy swe  
ochrzczony/ żeby od Chrystusa do Machometu się nie udali/ zabił/ a sam od  
Turkow udał się do Chrześcian/ aby ich w statku umocnił. A na  
nowym świecie/ gdy zeglarz rodem Hispan Arólowski Aubeńskiemu radził/  
aby odrzućwisy balwochwalstwo/ Nayswiershey Panny wzywał; między Po-  
gansztem tym spor i bitwa się wzięła około mocy Czartow/ i Nayswiers-  
hey Panny/ Która się tak zakończyła. Zgodzili się/ aby młodszy powiósł w  
spak z obu stron/ i tego mieli mlec za meznieshego/ Ktoreby z swej strony  
zwiazanego/ przedzy rozwiózal. Gdy trzypkoć Czarta wzywał/ a darmo/  
zwiazany jeden Młodzieniaszek; drugi tylko zawolał/ Swięta MA RRA  
ratuj mnie/ był rozwiózany/ a wiezy na drugiego owego padły/ tak/ że był dwo-  
tako zwiazany; co też i drugi raz się stało. Tak tedy uznawszy móżnieszko  
być Nayswiershe Panny/ jednego dnia sto i trzydzieści z Pogani Chrześi i  
włate swięto przyjeło.

Na wschodnim Państwie Selimus Carem zostal/ Oycą złożywszy z Pań-  
stwa ius lat 76. malacego/ Ktorego przez Zydą truciźną zabił/ takomiac się  
u niego na wielkie skarby pełne złota i drogich kamieni. Zabił potym i  
dwu Braci/ także pocił ich Synow/ mowiac/ iż niemiał milsey rzeczy/ tak  
państwo bez boiażni od swych pokrewnych/ i że sam panuje. Nawet zabił i  
Mustafa Baski/ Ktorey mu do Cesarstwa naybardziej dopomógł. Tym ie-  
dnak okrucieństwem w takto się nienawisć u wszystkich podał/ że na niego poy-  
rzec się lekano.

W Luspuergu przed Maximilianą Cesarza przywieziono także go ob-  
żerca/ Ktorey oraz surowe cieles/ abo owce niewarzonego zjadł/ a iestże dość nie-  
miał.

Z Wilną od Polaków i Litwy Helena Moskiewka Zoną przeszłego  
Arola Polskiego Alexandra po tichu się do Moskwy wybierala/ gdzie ius z  
skarbami przestala była niektórych Moskwićinow sobie usługujących: ale  
gdy się zamysłow postreżono/ zatrzymaną/ lub z tej fury.

## Rok Pański 1512. Iuliusza II. 9. Maxymiliana 19.

Gdy się Francuzowie do Medyolanu prezentali z swolm zborzyszem i  
Bernardem Karwaialem Kardyńalem/ Ktorego naczyntem Czarto-  
wskim zowie Baseliu; oszukał się czekając Postow Cesarstkich. Bo Cesarz  
przez Ferdynanda Krola Hispańskiego odwiedziony od tego/ aby imienta  
swego spolkowaniem z schizmatykami nieSPECIL. Przeto za tegoż Krola  
powodem raczej posły swoje/ Ktore na Concilium abo Zborzysze Pizanskie do  
Medyolanu był wyprawil/ z drogi rewołował/ i do Papieża się z Hispanem  
i Anglikiem przyłączył. Jednak Schizmatyky swoje Concilium mieli/ gro-  
zoc Papieżowi złozeniem z Stolicy: a że ich dziele i schadzki odstępnie  
uczonym pisanem przesładowal Kateran/ Ktorey potym był Kardyńalem/  
sprawili to/ aby tego pisma Krol Francuski palic kazal. Gdy zaś tegoż Krola  
Ferdynad Krol Hispański przez Posta łagodnie strofował o to/ że się o-  
brony Schizmatyków podiał/ on odpowiedział/ iż tylko chciał ten Synod  
tak Komedyą mieć na żart/ żeby na swoje strone Papieża przeciagnal. Aroli

na rey

na rey Komedyi śmieli Schizmatyky dekret uczynić/ Papieżowi odeymuiac  
rzady Kościelne/ a sobie te przywłaszczając/ i nań zwalając/ że dał okazję po-  
tyczce pod Rawneną/ na Ktorey tak wiele Krwi Chrześcianstkiej przelano;  
aż to Zborzysze zerwali Helwetowie od Kardyńala Sedunskiego pobudze-  
ni/ Ktorey odstępnie one przestraszyli. Concilium iednak Lateranenstkie  
nie mogło się dnia naznaczonego/ to jest 19. dnia Kwietnia porzuc dla swie-  
zey fleski pod Rawneną.

Do Gasto Fuxensis po zburzeniu Bryty/ gdzie  
ludu na czternaście tysięcy zabito/ i dzieciom nie przepuszczając/ z wielkim  
woyskiem stanowiszy/ gdy Rawnenny nie mogli tak presto dostać; na woysko  
Hispańskie/ Ktore wiodł Raymund Bardona wodzi Papieski/ w same wiel-  
konocno Niedziele uderzył/ i zbil dwanaście tysięcy Hispanow/ i wiele za-  
cnych tam poimano/ i tak i Kardyńala Medices Posta Papieskiego; lub też  
tam Francuzow siedm tysięcy trupem legło/ i sam Fuxensis raniony/ i inst-  
tego wodzowie i przednieysia część woyska Francuskiego zbita. To gdy do  
Rzymu zasło/ radzono Papieżowi galerami uchodzić/ ale on raczej strone  
swoje chciał pokrzepić przeciw Francuzom; a w tym od Arola Francuskie-  
go Kondycy pokoiu siesze przed bitwą tak takową dane przyszły/ w Kto-  
rych obiecal Bononia oddać Papieżowi i Flamintu/ i cynis nalezyty/ i solę w  
Kieście Sercarstkim niekupczy/ i znieść Concilium Pizanskie; byle Papież  
z nim pokoy uczynil/ i Kioze Sercarstkie od censur uwolnił/ a do praw da-  
wych przywrócił/ i tak i Bentivolow; nad to/ byle Kardyńalow owych  
swych odstępów/ Ktorey na Zborzysze Pizanskim byli/ do pierwsey godno-  
ści wrocil. Ociogal się troche na to Papież/ ale przecie za porada Bardy-  
nalow przyzwolił/ byle Aról Francuski ten pokoy potwierdził po owej bi-  
twie zwycięskiej. co nie zaraz było.

Po przewloce nie takiej zaczęło się  
ius Concilium Lateranestkie trzeciego dnia Mai/ na Ktorem siedział i przod-  
kował sam Iuliusz Papież; i było hesnascie Kardyńalow/ a Biskupow osm-  
dziesiąt i trzy/ nad to Generałowie Zakonow/ Postowie od Arolow/ i Pa-  
nowie inst/ a ludu na pięćdziesiąt tysięcy. Naprzod po zwyčajnym zaczę-  
ciu/ przyczyny Synodu walnego przełożone; to jest że dla zagaśnienia here-  
zyi powstałacey/ na poprawę obyczajow i Koscielney karności/ na usmierze-  
nie wojn domowych/ i na wyprawę przeciw Turkom iest zgromadzony/ prze-  
ciwko Ktorem też Arcybiskup Spalatenstki Bernardinus Lanus miał przemo-  
we gorące.

Na wtorey sessyi list od Arola Angielskiego czytany przeciw Schi-  
zmatykom chochy Arolom i Kardyńalom; także od Arola Hispańskiego  
Ferdynanda/ Ktorey przez swego Posta niezbożność Schizmatyków potępiał/  
zaczynm sprawy Concilium Pizanskiego potępionem/ tak/ że Schizmatyky nie na-  
to niepisnili/ przyszanawiac/ że dwoie Concilia oraz być nie mogą/ a na Rzym-  
skim bardziej się cały Bosciol wydate/ na Ktorem ius było nad sto Bisku-  
pow z Papieżem/ a iestże na stazd inszych Biskupow z Kralow polnocnych od-  
łożona była trzecia sessya do testeni; do czego wiodł drący swoia Tho-  
mas de Vio Dominikan/ i do lastawosci naklaniał Papieża ku tym/ co po-  
bladzili. Staneli potym na trzecio Sessya Postowie z Niemiec/ z Baste-  
le/ z Aragonij/ z Sardyńi/ Sytyli/ Anglij/ Danij/ Norwegij/ Szkocyi/ i  
z Węgier/ nie bez zawstyżenia Schizmatyków.

Na Francuzow zaś znowu zebrał woysko Papież/ w Ktorem miał  
Szwaycarow dwadzieścia i cztery tysiące/ od Wenerow około osmi tysią-  
cy; naprzod im Rawnenę odebrał z Samkiem/ gdzie się musieli poddać/ po-  
tym Bononij/ Bremoné i Bergome/ i a Francuzowie nieśmieli się pokazać  
Papieskiemu woysku/ ale za Alpe uciekac musieli utrąciwszy dziata/ i w do-  
rywco zagnanie rążeni/ a Aról ich od Papieża wykłety. Przybyło zatym  
Postow na Concilium z miast odebranych/ i tak od Bononczykow/ Parmen-  
czykow/ Placentynow/ Regiensow/ Kardyńal też Medices Postel Papieski  
pod Rawneną poimany/ gdy go Francuzowie z soba do Francji wiodzili/  
za sprawę slugi swego/ Ktorey reke Francuzowi Konia Kardyńalskiego użde-  
czymalacemu uciol/ wybawiony/ usiedl do Mantuy/ Ktorey był potym Pa-  
piezem.

4.  
Helwetowie zer-  
wali to zborzy-  
sze.

5.  
Kleska Hispań-  
ska pod Rawneną  
od Francuzow.

6.  
Concilium La-  
teranestkie się po-  
częło.

7.  
Listy od Krolow  
na Concilium.

8.  
Postow wiele.

8.  
Woysku Papi-  
skiemu się zaczęło.



610	Wiek 16. Rok Pański 1512. Juliusza 11. 9. Maxymiliana 19.
9.	ptetem. Alfons też Książę Ferrarskie/ dla którego wojnę Papież na Książę Ferrarskie Arola Francuskiego podział/ wdzając rzeczy złe nakłonił/ a bojąc się pozbyć Książę / zjechał do Rzymu na przepróśenie Papieża; gdzie upadającego do nog swych Papież mile przyjął/ że mu też łaskę czyniąc/ że go nie przed drzwiami Bosciola S. Piotra/ ale w Konsystorzu Kardynałskim od cenzury Kościelnych uwolnił: Kazał mu też/ aby Ferrarz oddał/ a Państwo Arelenskie albo Comitatum mu obciął z czynszem dwudziestu tysięcy; lecz on cięcho z Rzymu wyjechał/ i od Rzymu do Książę Ferrarskiego w prowadzony/ i tam pięknie przylety/ Rhegium sobie podbił.
10.	Niemiał tego szczęścia Jan Albrechtenski Arol Awarowski wyrzuty od Hiszpania z Arolstwem; bo Francuskie wojsko chcąc go na Arolstwo przywrócić nie wskazało/ ale od Pompelony obleżenia Hiszpani ich rozproszyli. Był w ich wojsku Niemiec jeden/ który wpadłszy do Bosciola/ porwał puszkę srebrną/ wysypawszy z niej na Ołtarz Najświętszy Sakrament; o co gdy mu Ktoras Niewiasta pomsta Boska groziła/ on z śmiechem rzekł: Bog to Hiszpański/ nie Niemiecki. ale pomsta Boska nań przyspiała; bo i tak Jadaś rozbiłszy się zginął.
11.	Swiętokradzka Skarany.
12.	Na Concilium Laterańskie trzech Posłów do Rzymu od Jana Arola Danii i Norwegii przyjechało/ przez których Arol ten Juliusza za Papieża znał/ wyznał/ że to Concilium od niego nakazane przyjmie/ i że nie chciał/ lub prosił/ przystać do Zborzysza Pizanskiego/ Ktore się już było przestawiało do Lugdunu: także o Szkocy oznajmił/ że stoi przy Stolicy Apostolskiej.
13.	Cesarz też/ Który od tego odstępstwa Zborzysza był odstąpił/ pod garsem zakazał/ aby nikt pod Francuzem zoldu nie wiodł/ ani mu pomocy dawał. Czego że ten Comes nie słuchał/ że wszystkich wyrzuty/ a dobra tego Panowie rozszarpali; i gdy potem o łaskę zachodził u Cesarza/ nie nie sprawił. Posła też swego Cesarz do Papieża dla odnowienia zgody wysłał na trzecią sefisy/ na Ktorey było Biskupów sto i dwadzieścia/ listy też do Kardynałów Schizmatyków przedtym od siebie dane o nakazaniu Synodu Passowa/ i ich Synod potępił przez Posła swego Biskupa.
14.	Zbor Pizanski potępiony.
15.	Na Francya Interdykt.
16.	Pragmatica Sanctio Francuska potępiona.
17.	Polacy Turkom bicia.
18.	Rozruchy Moskiewskie.
19.	Molucz Insuliz znalezione.
20.	Luzytanow powaga u Pogani skich Krolow.

Wiek 16. Rok Pański 1513. Leona X. 1. Maxymiliana 20.	611
Rok Pański 1513. Leona X. 1. Maxymiliana 20.	
Wstąpił Papież zachorząwszy bardzo/ Biskupa Ostyenskiego za Prezydenta Concilium Laterańskiego na przyszło Seffys nazywał/ na Ktorey było Biskupów sto trzydzieści i pięć; gdzie Kazał nastąpić na obrany choć i na Papieństwo przez Świętokupstwo: i był tam dekret potwierdzony przed siedmiu lat wydany/ w Którym odeymuio takim Papieństwem/ i Kardynałom cięsklię Karanie naznaczono.	1. Dekret na trój- kupstwo w ob- ranu.
W tym Juliusz co raz to się gorzej mą- ga/ przed śmiercią po przyjęciu Sakramentów Świętych/ z woławszy Kar- dynałów/ rzekł im/ że do nich tylko nie do Concilium należało obieranie Pa- pieza po tego śmierci/ ani do Schizmatyków Kardynałów/ Którym lub od- puszczał także Karoliz/ ale także Sedzia według praw Karac ich Kazał. Na- ostatek rzekł/ że na Papieństwie tak wiele prac cięsklię i frasunków podział/ że się Miecznikowi równać mogą/ ducha Boga oddał/ mając lat więcej niż siedmdziesiąt. Woyny mu niektórzy zarzucają/ że się niemi bardzo ba- wił: ale dość na tym/ że słusnie i sprawiedliwie je podnosił/ chcąc dobra Kościelne odyskać/ w czym go też broni Bellarmin Kardynał.	21. Juliusz Papież u- miera
Wskazywała po nim Stolica dni osmnastie; aż obrany Papieżem Jan Medice Florencyjski Kardynał/ mając lat 37/ nazwany Leo dziesiąty; ażby według tego/ co ma Barentius w Roku 963/ miałby raczej być zwa- ny Leonem dziewiątym. Żyłwał przy swoich herbach tych słow: Ad Do- minum cum tribulacione, et lacrimis, et exultatione me. Gdym do Pana wolał w utrapieniu/ wysłuchał mnie. Wiąchał do Lateranu z pompą przed sto- seffys/ tegoż dnia/ Ktorego przed rokiem był poimany na wojnie pod Rave- nną; i na tymże dniu tu wieszdał/ a wiedzdał Koniowi tego trzymał Książę Ferrarskie/ Książę Urbina/ Książę Kamerynu/ i Laurentius de Medicis tego Pokrewny. Potym przy nim na Concilium obmysłano o poprawie oby- czajów w Rzymie/ i Chześciaństwie/ o uspokojeniu Chześciaństwa/ i znieście- niu odstępstwa z Kościoła.	3. Leo X. Papieżem.
W tym przybyli Posłowie od Zy- gmunta Arola Polskiego na Concilium i na oddanie posłuszeństwa Leona- wi/ do Ktorego miał mowę Jan Laszki Arcybiskup Gnieźnieński/ Który też tytuł Legati Nati przywiozł z tego Concilium na zawzię potym; bo przed- tym samemu tylko Henrykowi Kietlickiemu Innocenty teści dal ten ty- tuł/ i aby w niebytności Nuncyusa Apostolskiego Arzys przed nim nopo- no; także wywodził Mikołaj Ruszkowski Opat Paradyżki przeciw Bro- merowi.	4. Polscy Posłowie na Concilium.
Owi też Schizmatycy PseudoKardynałi upamiętali się/ i list ich cytą- ny na Concilium/ gdzie i swoy błod uznali/ i Concilium Laterańskie także prawd- wie przyjęli/ także Papieżowi się unieżyli; za co Oycowie zgromadzeni Boga błogosławili. W Eilką dni Bernardinus Carvajalus i Sansverinas do Leona się pokornie udali; a gdy się Papież naradzał/ czy im Kardynałstwo przy- wrócić/ przeżył temu Posłowie Cesarscy i Hiszpańscy z niektórymi Kardy- nałami/ i Papieżowi tak z tego przykładu nie radził/ chwalać Juliusza wro- rego/ Który przed śmiercią już Karac ich według praw Kazał. Arol Leo wolał łaskawością Concilium Pizanskie zagaścić/ i Arola Francuskiego za niemi się przyczyniającego nie rozstrzącać. Byli tedy od Censur uwolnie- ni i do Kardynałstwa przywrócent; i ten im za pokute Kazał raz w mie- siąc pościć; a jeśli by złe zdrowie niedopuszcilo/ dwa Boscioly nabożnie nawiedzić; Ktore Papieśka przeciwko nim łaska miastu do wesolych trium- fów pochop dała. I tak ostatek owego Pizanskiego Zborzysza nigdzie się ostać nie mogąc/ w Lugdunie zgasto; i Protonotarz tego Opat Subasten- ski pokornie się do Leona udal/ i łaskawego doznał.	5. Tytuł Legati Nati Arcyb- Gnieźnieńskiego.
Pod Nowaryo we Włoszech Helwety albo Szwajcarowie Francuzów zbiłi/ Ktorey obległi Nowaryo/ i ułbyli mury tam obalili/ ale nie śmieli tam wnieść do Helwetów. Oni tedy wypadłszy/ wstępnym boiem się z Francuz- mi biłi/	6. Kardynał Schiz- matycy upamię- tali się.
	7. Wstąpił Pizanski Zborzysze.
	8. Pod Nowaryo zbiłi Francu- zowie.



9.  
Krol Francuski  
do pokoiu nakla-  
miony.

mi bitac/ dziesięć tysięcy ich znieśli/ a Helwetow tylko półtora tysiąca u-  
padło; i za tym Francuzowie ze Włoch wyiachali. W tym Krol  
Francuski poczał siem nakłaniać do pokoiu z Kościołem; naprzód ze na sie tak  
wiele Państw obroconych widział. Bo i Papię z Helwetami/ i Sforcyą  
Eloze Medyolańskie z Hiszpany/ i Krol Angielski Henryk osiny na Francu-  
zow wypędzenie ze Włoch sie usadzili; i Anglik Tornak i Tawane ich mi-  
śto wsiol/ i Francuzow na pomoc idących zbil/ i Krola Szkockiego Jakuba z  
Francuzem słożonego wojsko zniósł/ gdzie też i sam Krol Jakub zginął.  
Nad to Helwetowie mu w Burgundya wpadli/ i do Diwionu potężnie stur-  
mowali; a Cesarz z Belgium miał wpaść do Francyi. Nad to widząc Lu-  
dwik Krol ze sie Kardynał Pizański do Papię obrocili/ i sami Francu-  
zowie to odstępstwo oddali/ i Pizański Synod potępił/ i Schizmatyki z Lugdunu wy-  
gnać obiecał/ a Biskupy swe na Concilium przysłać. I przysłał tego posel-  
stwo/ i wymowki odwołał tego.

10.  
Błędy o ludzkich  
duchach potępione.

Rozstrawiano w ten czas błędy o duchach ludzkich. Bo niektórzy śmie-  
telniemi te być trzymali i nauczali/ drudzy iedne dusze we wszystkich ludzkich  
kładał zrodzone; to swoje zdanie lub według filozofii fałszywe/ ale według  
Teologii prawdziwe być mieniąc. Ale Concilium powszechne zabiegło tym  
błędem/ i dawno naukę Katolicką potwierdziło o niesmiertelności dusz lu-  
dzkich/ i że w każdym człowieku jest inśa od Boga stworzona/ i w ciała  
ludzkie wlaną.

11.  
Selim na Chrze-  
ścian przysłał

Selým Cesarz Turecki na znieśienie Wiary Chrześcijańskiej obowia-  
zał sie/ i w Węgrzech iuż wiele miast opanował/ iako i w Kroacyi i Dalma-  
cyi zamki niektóre. Przeto Leo Papię zgromadzać wojsko pod Krzyż  
świety Łazal/ popisującym sie na nie odpusty nąznaczał; i iuż była liga a-  
bo zwizek uczyniony Niemcom/ Polakom/ i Węgom na Turki/ lub potym  
ustal.

12.  
Polacy Moskwy  
zbili.

Bazyl też Car Moskiewski wojsko znowu na Polaków podniósł: wyszedł  
z wojskiem przeciw niemu Zygmunt Arol/ i w Wigilię wszystkich ŚŚ.  
zbił na trzydzieści tysięcy Moskwy. Papię to słysząc chciał Polaków z  
Moskwa pogodzić/ i do iedności z Kościołem go przynieść/ a z Pany Chre-  
ścian na Turkow słożyć.

13.  
Krol Jamy zbliży  
od Luzytanom.

W Indyi na Luzytanow Arol Jamy wielkiej/ Machometan/ wygoto-  
wawszy fłotę z wielo dział i dwunastu tysięcy żołnierstwa znowiwszy sie z  
Malaccensem miastem opanowanym od Luzytanow/ uderzył; ale Pan Bog  
Luzytanom poszczęścił/ że go zbil/ i oraz Arola Bintanu/ który zdrada był  
dostał zamku w Malaccie.

14.  
Morze Erythre-  
jskie opanowali  
ciż Luzytani.

Ciż Luzytani Erythrejskiego morza Pa-  
namu zostali/ co było na wielko pomoc Erythrejskiej Abissynom od Mau-  
row zewsiad obroconym/ którzy też wielko część Arolestwa Abissynskiego  
opanowali byli. Gdy tedy przez morze Erythrejskie Albuquerque do tej  
strony przypłynął/ Etorą była tu Abissynom wiara Chrześcijańska od wielu  
lat szatrzyniacych/ Aroz purpurowy iasność otoczony obaczył/ i zaraz z  
swemi pokleknawszy/ Aroz świete przywitał iako swoich zwycięstw godło  
i prognostyk.

15.  
Ameryka nowe  
krainy podbił.

W Ameryce też nowe krainy i ludzkie należent od hiszpanow/ gdzie sie  
był Vasco Nunnez wyprawił ze stem i dziewięćdziesiąt żołnierzmi/ i iacno  
tam Poganstwo zwolował i podbił. Bo gdy nase strzelbe obaczyło/ rozu-  
miało/ że Pioruny w rełach noszą. A że tam u Arolika Quareguamiyskie-  
go brzydki grzech przeciw przyrodzeniu panował; na obrzydzenie tego psy-  
wściekle nan wypuścił Nunnez/ o który też grzech/ iako sami wyznawali/ czę-  
sto pioruny na nich bily.

Rok Pański 1514. Leona X. 2.  
Maxymiliana 21.

Ma Con-

1. Concilium Laterańskie Posłowie Emmanuela Arola Luzytańskiego  
przysłał. na oddanie posłuszeństwa Namiestnikowi Chrystusowemu  
od niego/ i podarunkow niezwyčajnych z Indyi na znak tam otrzymanych  
Poganiństwa zwycięstw. Papię temuż Arolowi rożo złoto przesłał i  
miecz/ i czapkę bogato poswieconą.

1.  
Posłowie Luzy-  
tanscy na Con-  
cilium.

2. We Francyi Biskupi potępił Concilium Pizańskie/ a do Leona sie i do  
Concilium Laterańskiego obrocili/ prosiąc o znieśienie z nich censur Boscicel-  
nych. Przysłał ich i rozprzeszył Leo/ i na przyszłą sessyę przysłać im Łazal.  
Tam nabożenstwo z odpustem nakazane dla obmyślenia pokoiu między Pa-  
ny/ iz. przez te wojny domowe w Chrześcijaństwie liczono ludzi zabitych wo-  
jujących około pięćset tysięcy. Potym karność Boscicelna między Du-  
chowami i Kardynałmi obwarowana.

2.  
Biskupi Fran-  
cuscy

3. Do Maronitow w Aray Poludniowy Leo Papię wysłał Franciszka-  
now/ i listy do ich Patriarchy/ aby go Wiary Rzymskiej nauczali. Pytali  
tedy Maronitow/ iako Patriarche swego obierali; iako ceremonie mia-  
i formy abo słowa w sprawowaniu Sakramentow. Patriarcha zas ich mi-  
le przysłał listy od Papię/ i na głowe swoje kładł ie na znak czi ku Srolicy  
Apostolskiej. W Sierzmowaniu zazwyczaj do Arzymu według dawnych  
błędow Ormiańskich różnych wonnych rzeczy abo aromatu, Etorę tam mie-  
szal z niewiadomości. Przeto go Papię nauczył tylko z Balsamu i Oliwy  
Arzymo czynić; także aby na Chrześc dzieci czterdziestego dnia nie czekał.  
Nauczył go i o innych Sakramentach/ o Komunii Wielkonocney/ przod-  
kowanu Boscicela Rzymskiego/ o Cyscu i Ratu; Etorę nauki mile przy-  
słał i przez Posła oddał mu posłuszeństwo na tym Concilium.

3.  
Do Maronitow  
Posłowie Papięscy

Mile przysłał.

4. Selým Car Turecki chciał pod czas Concilium tegoż do Ziemi Włoskiej  
wtargnąć i zburzyć i; ale mu przeszkodził Ismael Sophim Arol Perski/  
ktory wpadł w Tureckie Państwo/ prześlawszy przed sobą Hetmana swego  
Wstągla z kilkudziesiętu tysiącami Persow. Arol Tureczyn z niemi bitwe  
zwodował/ i Etorę ich/ niezwyčajnym im z dział hukiem przeskrasywszy/ zbil  
Persow dwadzieścia tysięcy/ i rzeczy im zabrał; lub bardziej od nich Tur-  
cy rżeni/ bo ich tam trupem padło pięćdziesiąt tysięcy; ale stołecznego  
miasta Armeni Turczyn dostał. Po tym zaś zwycięstwie/ w Tarwizum  
Turkow miastu bronących wycięto/ i na zabicie samego Selyma/ w tego na-  
miecieszadźka była/ lub też usiedł.

4.  
Selim z Persami  
wojną.

5. Leo Papię Pany Chrześc-  
jańskie pogodzić usiłował/ aby ich siły na Turka obrocone byly. I dostał  
zgoda między Arolem Polskim i Węgierskim; także między Francuzem i  
Anglikiem; zarym Leo Arolowi Węgierskiemu/ iesliby sie na Turkow u-  
dal/ obiecał na wojne dawać co rok pięćdziesiąt tysięcy czerwonych zło-  
tych; a iesliby tylko swych miast bronil/ nie na Tureckie uderzył/ tylko  
dwadzieścia tysięcy. Ale w Węgrzech rebellia sie wszczęła poddanych  
przeciwko Panom/ Etorę obrąwszy sobie wodza Jerzego Sychela/ zabi-  
łali; nawet Biskupa w mieście Eynadium i Eiezy meczyli; az Jan Woie-  
woda Siedmigródzki wodza ich poimal i katować Łazal/ a wojsko zniósł  
swawolne.

5.  
Zamysły Papię-  
skie na Turka.

6.  
Węgierska rebel-  
lia.

7. Moskwićin po swej prześlonożnej porażce od Polakow/ wojsko no-  
we zebrał/ i Smolenski Zamek obległ/ Etoręgo zdrada dobył. Ale Polacy  
zniosły pierwsze Moskiewskie chorągwie/ na nich wszystkich przez Dniepr dzi-  
wnie przeprawiwszy sie/ w dzień Narodzenia Najsłodszej Panny czterdzie-  
ści tysięcy ich znieśli/ Etery tysiące poimali/ i trzechset znanych; a z Po-  
lakow tylko czterechset niedostawało. Potym na odyskanie Zameku Smo-  
lenskigo Zygmunt Arol wojsko wyprawił; ale zima obleżeniu przeszkodzi-  
ła; Tatarow też na Moskwe namowil/ że wpadli do nich/ i z tak wielko ko-  
rzyscio i plonem sie wrocili/ iako niepoimio.

7.  
Moskwa Polacy  
znowu zbil.

8. Do Lizbony przysłał do Emmanuela Arola Luzytańskiego Poset  
Dawida Arola Abissynow abo Murzynow Wschodnich dla złączenia sie z  
nim przeciw Machometanom. Ci Abissyni trzymali obrzezanie tylko dla  
Patriarchow przykładu/ a niemowlaćkom dawali Sakrament Ciała Pan-

8.  
Abissyni abo  
Murzynowie  
wschodni.

zyt

stęgor



Stiego: Kieś u nich choć się żenia/ iednak po śmierci iedney żony/ nie bio-  
ro iuż insey: a Minisy u nich bezżenny zawzięty żywot prowadzą/ Których  
też 330 bardzo Abissynt.

9.  
W bogich ukrzy-  
wdzenie dzwonne  
skarane.

O Synu Arola Abissyntskiego tu piękno rzecz przypominie/ i pomsta  
Boska nad ukrzywdzającymi uboższymi. Dwa Pánowie są dżikim wleprzem  
goniąc na łowach/ zboże ubogiemu człowiekowi naprzód nie co wydeptali/  
potym narzekaniem owego człowieka zażalenie/ wyszło mu pole i zboże stre-  
towali. Słyszac to Syn Arolewski/ z gniewem to odnieść do Rodziców/  
przysłał/ i z Arolewską stać nie mogł/ gdzie ubogich ucieszył. Arol to  
ubogich obronę Synowską ucieszył/ rzekł do niego: Podobą mi się ten  
tway assekt i zlitowanie się nad ubogimi: ruszyć się takos ty im przychylny/  
takim ku sobie Bogu doznasz. Przeto dozwalam ci te sprawy sódzić: tak  
według słusności osądzi/ ntech tak będzie. On pryncypałow owey skody  
na garlo osądził: a towarzyskom ich nakazał/ wezwornasob skode nagro-  
dzić. A gdy się z nimi niektórzy przyszykali/ nawet i sam ubogi usko-  
dzony: tym bardziej Arolewie stawiał przy swym dekrete/ że wiedział/ iż to  
na ubogim pokrewiał obwintonych wymogli. Arol widząc Syna statecznie  
przy dekrete stojącego/ żeby to surowością od siebie Pánów nie odrzucił/  
kazał/ aby pokrytomu wieśniom dopuszczono wyszć z więzienia. Co gdy się  
stało/ a Syn milcząc/ gniew swój pokrywał/ Sprawiedliwość Boską na  
zbiegow owych łwie wypuścił/ Która ich na dwoje roli/ Która byli ze zbo-  
żem stracowali/ pożarła.

W Ameryce tak się rozszerzała Wiara Katolicka/ że pięć Bisku-  
pstwa tam za Leona tego Papieża fundowane. Nowe też Prowincye tam  
należli hispani/ Vrate i Baragwe Araine Paryi.

### Rok Pański 1515. Leona X. 3. Maxymiliana 22.

1.  
Montes pietas  
tis pochwalone.

N A Sessyi dżiesiątey Concilium Laterańskiego obronione od lichwy  
Montes pietas przez dekret Leona Papieża/ że się godziło bez lichwy nad-  
to/ co z nich komu pożyczono/ brać nie co/ na zapłatę tym/ Który ich pilnują  
i nimi zawiadują.

2.  
Krol Francu-  
skiego śmierć.

W tym Ludwik Arol Francuski po zgodzie z Arolem Angielskim u-  
czynionej/ tego Siostrę pochwycił umarł/ trzeciego miesiąca bez potomstwa.  
Co w nim osobliwie chwala/ że pospolstwu Krzywdy czynić nie dopuścił/  
dla czego Oydem ich był zwany. Mawiał też/ iż nie bardziej niebezpieczni ma-  
dremu Arolowi/ tak byność. Po nim na Krolestwo nastąpił Franciszek Va-  
lesius Kioze Angolski/ tego najbliższy krewny/ Który się też pisał Kioziem  
Medyolańskim/ zartym tego też Państwa assektował/ i chciał Insuery ody-  
stać/ ale mu się w tym sprzeciwił Papież z Cesarzem i z Arolem hispan-  
skim/ i z Maxymilianem Maty Kioziem Medyolańskim i z Helwetami.  
Tu iuż nowe rozruchy. Bo że Aduinij od Medyolańczyków posilkowani  
przeciw Sregosom u Genuencych pánuidcym wódyne podnieśli/ Kioze Ge-  
nuenskie Fregosus złamawszy wiarę Papieżowi/ że się tylko za wiedzę tego/ nie-  
miał z Francuzami naradzać/ Kiozie Genuenskiego tytułu Francuzowi u-  
stopił. Miałe tedy iuż Genuie Arol Francuski/ wojsko do Włoch wypra-  
wił/ chcąc Parme i Placencyo Papieżowi odebrać/ a Rhegium i Mutyny dla  
Kiozie Serrastiego Bolligata swego dostać. Wyprawił przeciw Fran-  
cuzowi Papież dla zabezpieczenia mu przesłania przez Alpes, Próspera Bolumine  
z półtora tysiąca żołdzy/ ale go zdrada Francuzowie porążyli/ i Helwetów  
przesłania im broniących oskuli/ inso się drogo udawszy.

3.  
Nowe rozruchy  
Włoskie od Fran-  
cuzow

4.  
Helwetowie Pa-  
pieczy Francu-  
zom śluzi.

Jednak ciż  
Helwetci trzy mile od Medyolanu natrafili na oboz Francuski/ bitwę z nimi  
zrozyli z wieczora do czwartej w noc: i znova z rana porozumieli/ do piątej  
godzin/ lub/ gdy Weneckie posilki Francuzom przyszły/ musieli przestać/ i  
szykiem się ku Medyolanu udać/ gdzie iednak Arol Francuski w takim był  
niebezpieczeństwie/ iż ślub uczynił pielgrzymować do Przesłania Pa-  
ńskiego.

Stiego. W tej bitwie aż padło Helwetow czternaście tysięcy/ ale Fran-  
cuzow tamże zginęło na pięćdziesiąt tysięcy.

Porym iednak Me-  
dyolanu Francuz dobył po trzydziestu dniach obleżenia/ i z Maxymilian Sfor-  
cya potężnych Sturmow i min baterie wyrzucających znieść nie mogąc/  
Kieśwa i miasta mu ustąpił/ i tak z tryumfem tam Krol wjechał/ i Ro-  
ściol Nayswierkiej Panny na tym miejscu/ gdzie z Helwetami potyczka by-  
ła/ wystawił.

Papież rad nie rad pokoy/ Ktorego zodał i sam Fran-  
cuz/ uczynił z nim w te Kondycye: aby Papież z Parmy i Placency/ Ktore  
do Kieśwa Medyolańskiego należały/ swoich żołnierzy pozwodził/ a puszczył je  
Francuzowi/ Który miał Papieża bronić i Florenczyków przeciw wszelkim  
nieprzyjaciolom/ i Papieżowi Brata i Synowcowi dał wielkie dochody  
we Francyi. Polachał potym Krol od Papieża w Bononij będącego na o-  
danie posłuszeństwa/ gdzie renze Krol od Ołtarza do miejsca apparatu abo  
stroiu Papieskiego kraj świąt nioś za Papieżem/ ale Papież do niego się o-  
brociwszy prosił/ aby tego nie czynił/ lub Arol tego nieprześlął/ mówiąc/  
że Namieśnikowi Chrystusowemu i niższe usługi gotow był czynić: i potym  
do Ołtarza prowadził Papieża/ przed nim idąc/ i na ręce wode lał Papie-  
zowi po Komuni. Tamże potym Papież Arolowi dał goście Arzyta  
Świętego we złoto oprawną z piernastą drogiem kamieniami/ i Parme  
mu z Placencyo oddał/ i tytuł mu nadał Cesarza Konstantynopolskiego/ lub  
tego tytułu Arol nieprzyjął. Czuł to iednak Papież/ że Parme i Placencyo  
wydzierano Kościołowi/ i że Mutynie i Rhegium miasta za Juliusa wtore-  
go odytane musiał oddać Serrastiemu Kiozie/ odebrawszy od niego czter-  
dzieści tysięcy czerwonych złotych/ za Ktore była Kościołowi Rzymiemu  
kupiona Mutyna: i dla tego Papież zwlażał to/ trudności różne znaydu-  
jąc.

Śiażd był zący w Wiedniu/ gdzie był Cesarz Maxymilian/ Sygmunt  
Arol Polski/ Ludwik Arol Czeski/ Władysław Arol Węgierski/ Posel Pa-  
piecki Kardynał z drugim Kardynałem/ Posłowie Krolow hispanskiego  
i Angielskiego i innych Panow: tam się o wyprawie na Turkow naradza-  
no/ do czego ich Papież zapalał/ i pientodze na wojsko przysłał Krolowi Wę-  
gierskiemu. Cesarz tamże z Arolem Polskim swe różnice pogodził/ i dla  
niego ligi z Moskwa odstąpił/ także przywrócił mu Arzytacka święto-  
chność.

W Indyi iuż był prawie wszystko między Indem rzeką i Promontori-  
um Cori podbił i Malakę/ i Krolestwa Amuzyl potęga dostał Albuquerque;  
alisci do Emmanuel Arola w Lizytanij od zadržonych zle udany/ takoby  
się pisał na Państwo całej Indyi/ dla tego dany mu jest inhy sukcesor/ Kto-  
remu lub z przodka nie był rad Albuquerque, ale widząc się iuż smiertelnie  
chorym/ iuż był rad/ że wiesznie ma Chrześcijaństwo po sobie następce. I  
tak dawszy iuż pokoy ziemskim sprawom/ do dobrej się śmierci przypre-  
wił. Wziawszy Święte Sakramenty/ Kazał sobie czytać Mele Pánsta/  
Ktorey nabożnie i z assektami różnemi słuchał.

W Afryce też Maury i Turki było wojsko Arola hispanskiego.  
Pod wyspa Pantalares Ludwik Requesenius Solimana wodzą rozboyn-  
nych galei trzynastu zwyciężył: trzy zatopione/ sześć wzięte/ cztery ucie-  
kły/ a Poganstwa dżewieć set zabito/ część poimano. Także w A-  
fryce Barbarossa sławny rozboynik/ chcąc Bugis miasto hispanowi wydrzeć/  
ze przeszłego roku od Chrześcian postrelony ramienia pozbył/ żelazne so-  
ble przyprowadził z Turcko floty i z wielu Maurów młodszych zamku  
tam dobił/ i Chrześcian wyciół/ przeto Krol hispanski nan Wicereja  
Balearskiego ze trzema tysięcy morzem wysłał/ i tak Barbarossę zdespe-  
rowawszy o zwycięstwo/ po wielu Sturmach od Bugii odszedł.

W Ameryce też hispani Państwo z wiarą rozszerzali. Mielł także  
wleś Paganie przed przysięciem hispanow o ich przysięciu/ i dumy o tym  
złożone spiewali: gdy zaś tam Arzyt święty wystawiono/ Czarci się tam  
miec nie pokazywali. Potwierdzona tamże wiara cudem tym.

2772

gdy ta-

3.  
Medyolanu Fran-  
cuz dostał.

6.  
Pokoy z nim Pa-  
pież czyni w kon-  
dycye nieprzyje-  
mnej.

7.  
Śiażd Krolow w  
Wiedniu.

8.  
Albuquerque  
zle udany, młodszy  
sukcesora nabo-  
żnie amiera.

9.  
Turcy i Maury  
wzięli od His-  
pania.

10.  
Barbarossę zela-  
zne ramię.

11.  
W Ameryce pro-  
gnostyk o Hispa-  
nach



gdy tamęzny Arolle zastał Bone w Baplicy Chrześcijańskiej; że tam chciał młody nieczystości zmazać; a ona mu gniewem Boskim groziła; Karanie swej niepowściągliwości tam odniósł przez niemotę; i rzeki pozbył się; czym przeustraszył; był potym bogobojnie; i owe Baplice sam wiec umiał i stronił; a drudzy się tym do ucieszania do owego miejsca zaczęli.

13.  
Bitwa Słonia z  
Kienoroczem

W Lisbonie przed Arolem bitwa słoną z Kienoroczem wielkim; Ktorzy się oba z sobą o paśa bita. Przed bitwą Kienoroczec rog czelny o kamień ostrzy; żeby łatwiej brzuch słoniowi przebił. Sam zaś lub ma store tak ciężko nie przebił; iednakże zabam i na nim słon przecina; a toli na tej bitwie słon poległ.

Tegoż roku umarł Elektor Bolen-  
ski Philip de Thurn; na którego gdy się Panowie spiknęli; on ich na ban-  
ket zaprosił i pytał: wiele zdraycow miał Chrystus? Gdy rzekł: że ie-  
dnego; rzecze: a ja was wszystkich; i tak ich młodo dobroczynności uioł.

14.  
K. Kazimierz  
Litwę prowadził  
przez Dzwing,  
na Moskwę.

Tego roku Moskwa w Litwie z wojskiem wtargnęła; pod Poło-  
ckiem; się położyła. Litewskiego wojska ledwie dwa tysiące było; Ktore  
prowadził Piotr Gastold Woiewoda Połocki; i Jan Boratyński. Trudno  
też było przebyć Dzwine rzekę głęboką. Ale się im pokazał Młodzian ta-  
kiz w świetnej zbroi na białym koniu; i rzekł do nich; aby za nim bli-  
żesz przez rzekę; przeprowadził ich brodem pewnym na drugi brzeg; i zaraz zni-  
knął; rozumiano; że to był Święty Bazymierz. Dopiero tam niespo-  
dzianie na oboz Moskiewski Litwa uderzyła; i wszyscy prawie wycięła. Tak  
Święci Patronowie swoich ratur.

### Rok Pański 1516. Leona X. 4. Maxymiliana 23.

1.  
Poselstwo od Ma-  
ronitów na Con-  
cilium.

Osiatę Concilium powszechnego; listy oddali; w których dziełował Pa-  
pieżowi za Posła do siebie; i daie znać; że co w Maronickich ceremoni-  
ach zganili i inszych rzeczach; to się już poprawiło; i Katolicko Rzymsko  
władze całe przyjmując; posłuszeństwo Papieżowi oddaie.

2.  
Na Pragmati-  
cam Sanctio-  
nem Francuska  
nowy dekret.

Na sessyi  
tedenastej *pragmatica Sanctio*, abo prawo i dekret zły Francuski przez nowy  
dekret test znieśiony; Który był Arol siodmy Arol Francuski na szesdzie-  
Bituryckim pod Schizma Bazylijskim; z ubliżeniem powagi Papieskiej; u-  
znawał. A choć te *Sanctionem* abo prawo zniósł był przed Kardynałami  
Ludwik XI, przećte go tam nie odstąpiono; aż Juliusz wtory na tym *Conci-  
lium* postanowił ie rozwiązać abo rozstrząsnąć przy Biskupach Francuskich;  
i dekret o nim uczynić; Który za tego Leona test uczyniony. Choć zaś te  
*Sanctionem pragmaticam* pochwaliło Concilium Bazylijskie; iednakże to  
razey *Conciliabulum* abo *Conventiculum*, to test zborzysze (także te Leo 30:  
wie) było; a że Rzymski Biskup (także tamże przykład) nad wszystkie *Con-  
cilia* większą ma powagę; iako Leo pierwszy to; co przeciw słusności i wie-  
rze Katolickiej na wtorym Synodzie Bazylijskim uczyniono; on na *Conci-  
lium* Chalcedonskim zniósł i kassował; tak też i strony tej *Sanctionis pra-  
gmatice*, gdy przeciwko niej dekret był na Concilium Laterańskim zyta-  
ny; a wszyscy Oycowie Concilij rzekli: *Placet*, że się im to podoba; Leo Pa-  
pież rzekł: *Non solum placet, sed multum placet et perplacet*, że nie tylko się  
podoba; ale wielce podoba.

3.  
Ferdinand Krol  
Hiszpański umie-  
ra.

W tym roku Ferdynand Arol Hiszpanij; Sycylii; Sardynii; Afryki i  
morsą i nowego świata; z salem wszystkich umarł; wziawszy Święte Sakra-  
mentą. Szczęście; Ktore miał mieć na Arolewie; tegoż dnia; Ktorego się  
urodził; przepowiedział mu Armeltra ten dzień światobliwy. Po nim Krol  
lestwo obiał Arol piąty za Karanem Ximientusą Arcybiskupą Toletan-  
skiego; że Joanną Arolową Matką tego dla odchodzenia od rozumu nie-  
mogła rzodzić; iednakże tenże Arcybiskup Kardynał rządow pomógł; i z  
miał zebrał żołnierzy trzydziest tysięcy na niażdzy nieprzyjacielskie; i  
wojny Awarów odprawił przeciw Janowi Alebretenskiemu; Który był z  
Awar-

4.  
Ximientus Arcy-  
biskup rządow  
Hiszpański po-  
maga.

Awarstkiego Arolestwa zrucony; a znowu się po śmierci Ferdynanda o nie-  
kusil; zsiadłszy wojska od Francuzów; ale zbity wrócił się do Francji; gdzie  
nagle umarł; a Ximientus Arcybiskup; żeby Awarczykom okazał rebel-  
lii odiał; w miastach mury poobalał; kazal; oprocz niektórych. Tenże Ar-  
cybiskup wygotował nawy morskie; a na nich osm tysięcy żołnierzy na doby-  
wanie Algeru w Afryce; Ktore miasto opánował był rozbojnik Barbarossa;  
wyznawczy z tamod Arola Wasalla Arolow Hiszpańskich. Ale że Alger  
Turkami i Numidami umocnił ten Barbarossa; Który się tam Arolem zyr-  
nił; Hiszpańskie tam wojsko swankowało; znieśione od tak wielkiej liczby  
Poganstwa.

W Azji Selim Cze Turcki zniósłszy przeszłego roku Arola Tawu-  
i Antyauru Aladulsa; wpadł do Syryi na Soldana Egipskiego Zam-  
přona; że Ismaela Persy bronil; i zbil go blisko Alepu za zdrada Basy A-  
lepu Balerbeia; Ktorey pod czas potyczki na samego Dampřona uderzył; tak  
że z konia zrucony i zdeprany zginął; i tak Selim Syrya opánował; i  
potym sobie Egipt ziemią podbić usiłował. Miał na tej wojnie wielkie  
wojsko Mamalukow ten Soldan; Ktorzy się odstepce wiary Chrześcijańskiej;  
z Ktorych dzieci od Matce pierśi oderwane kupia; i do wojny cwiego; Kto-  
re zbil Selim. W Państwach Zachodnich już siły swe Francuzi; już Cesarz  
z Arolem Polskim i Węgierskim na Selima obroćcie chcieli; ale śmierć  
Arola Węgierskiego Władysława temu przeszkodziła; Ktorey też na testar-  
mentie Papieżowi i Kosciołowi Rzymskiemu zlecił obronę Syna swego  
Ludwika; Ktorey po nim na Arolestwo nastąpił. Przyjął go w swole opie-  
kę Leo Papież; i iako lepszemu młodzieńcu przydał na rzody Roberta Ar-  
cybiskupa Rhegenskiego; i Thomasa Styrzonskiego Kardynała.

W  
tego Ludwika młodego Selim Turczyn; żeby nie miał przeszkody do opáno-  
wania Egiptu; nalegał o pokoy; ale za porado Papieży odczucony;  
zwłaszcza iż tak chciał w Syryi wotować; że oraz Dalmacya i Kroacya przy-  
cisła; i już się mu Dalmatowem chcieli poddać; testliby ich nie ratowano.  
Ale Węgry domowe niezgody same niszczyły oprocz Turka; a Polski Arol  
nie mógł ich ratować; że sam miał co z Moskwą czynić i Tatarami; Ktorzy  
w Podol zapadli; ludu nad pięćdziesiąt tysięcy poimali w niewola. Prze-  
to chciał Cesarz pokoy uczynić między Polakami i Moskwą; strony zego  
też Posła Sigmunda herbestina do Moskwy posłał; ale Moskwićin du-  
mno odpowiedział; że i do niego po pokoy nie bede posyłał; i nie posła-  
stwo nieprawiło. Arol gdy na Litwie Moskwićin uderzył; Polacy go  
pod Starodubem zbili; i Tatarzy mu poprawili; gdy wpadli do Mo-  
skwy w osmdziesiąt tysięcy; a zwiódłszy z nim bitwę; dwadzieścia tysięcy  
Moskwy na placu położyli.

Miedzy użonem i niekroem nowe się niezgody tych czasów w rze-  
czach do wiary należących zawięły. Sławny był na ten czas Jan Reucelinus  
bległy w Prawie i w językach Sydomskim; Greckim i łacińskim; ale i z sie-  
wymysłow Babilistich trzymał; Jakub Hucstratus Inquisitor zadał mu he-  
rezy.

Bronil go Erasmus Roterodamus przedym Augustinianin;  
potym Apostata; Ktorey też zaś na Jan Mniści pisał; zowiąc go Pitagory-  
basniami; a ludzi Zakonnych Pharyzejskimi dla karności powszechnej i nabo-  
żenstwa takiego; zwał ich i Eglarzami dla rozności habitów. Nasmie-  
wał się ze cci i wzywania Świętych; śluby Bogu uczynione ganił i czystość  
beżensto Duchownych; z spowiedzi się nasmiwał; i na Turki wojne odra-  
dzał; ale ich tylko cierpieć radził; i Waldensow; Wilefistow; Hussytow  
bledy wstrzeszał; użac że Duchowni dobre dogęsnych trzymać nie mogą; i  
Boswa Duchowi Świętemu uymował ten to przesłanec Lutrow.

Dany tego roku od Leona Papieży tytuł Błogosławionego; Philip-  
powi Benicyusowi Florencyjskiemu; z Zakonu Serwitow abo slug Napy-  
świecney Panny; Ktorey przedym lekarzem miał być; potym był zacniejszy  
w uleczeniu dusi ludzkich. Kanonizował go potym Clemens dziesiąty.

W Afryce Arol Sutski we stu tysięcy wojska obległ Arzille mia-  
sto; do-

5.  
Selim Turczyn  
Syrya opánował.

6.  
Mamalakowie.

7.  
Krol Węgierski  
umarł.

8.  
Turczyn chce po-  
koy z Węgrami.

9.  
Wojny tożne.

10.  
Jan Reucelinus  
należy do  
heretyka.

11.  
Kralma Rote-  
rodama błędy  
heretyckie.

12.  
Philip Benici-  
us.







12.  
Zwabiłony do Rzy-  
mu zabity.

Drudzy Kárdyna-  
lowie inaczey  
skarani.

13.  
Franciscus Xi-  
menius Arcybi-  
skup umiera.

Jego pochwały.

14.  
Edward Galvanus  
świątobliwy.

15  
Christiernus  
Szwecja opano-  
wał.

Wielki okrutnik.

obiecując mu do zgody pomoc i na wolne przysięść paszport. Przy-  
iachał on tedy do Rzymu; alisci go Papież dał do więzienia; a gdy zaczął  
słowo dane/ że mu nie być nie miało; odpowiedziało/ że ten script z obie-  
tnica wolności od Karanta nie obliguje/ gdyż w nim o zamysłach około za-  
boystwa Papieckiego nie nie wspomniano/ Etoż Petrucci knował. A  
że był w teyże Boniuracyi albo spiknieniu Bandinellus Saulus Bardynał/ i  
Rafał Riareus także Bardynał Biskup Ostyenski Dziekan Bardynałow; i  
ci se poimani z przestrachem innych Bardynałow; a owi dwa drugich dwu  
Bardynałow powołali/ Wolaterrana i Adryana/ Etoż wymawiali sie/  
tak mogli/ i że sie nie spodziewali/ że to miał Petrucci uczynić; nąstątek w  
Bonysforzu padli do nog Papieckich/ i przeprosili go/ lub im kara pienie-  
żną nakazaną dwunastu tysięcy i pięćset czerwonych złotych; ale Alfonsa  
Petrucciego z Kardynałstwą zložono/ i w nocy zadržono: Riareus zaś pro-  
sząc pokornie o przepuszczenie/ przywrocony do pierwzych praw i godności;  
a Bandinellus lub był iuż zložony z Bardynałstwą/ znowuę wprawdzie  
przywrocony/ ale voce activa i passiva privatus do woli Papieckiej. Leo zaś  
mniemając/ że ta surowość innych Bardynałow uraziła/ uczynił nowych  
Bardynałow sobie przychylnych trzysdziesiętu i siednego/ między Etożemi był  
Adryan de Traiecto, Etoż był porym Papieżem Adryanem hołym; uczy-  
niony i Alfons Infans Portugalski w leciech siedmi Bardynałem w nie-  
bytności/ lubo mu/ aż w leciech podestych/ Kapelusza Bardynałskie\* zaszwać nie-  
kázano.

W Hispánii umarł zący ow i świątobliwy Arcybiskup Toletanski  
Franciszek Ximenuś. Ten bogactwa/ Etoż miał z Biskupstwą/ na wiary  
pomnożenie i na zwolowanie Máchometanow Afrykańskich obracał/ i też  
zostawił piekroć sto tysięcy czerwonych złotych. A że Concilium Lá-  
teranńskie na Duchownych włożyło dochodów dśięciotą część na wojnę Tu-  
recką; on chce uwolnić innych swych Duchownych od tego podatku/ sam  
swey dycezyi i dżierzaw/ wysyłki cynsze/ i złoto i srebro Papieżowi na te  
wojny ofiarował/ iesliby prawdziwie do nicy przysła. O to sie też święty  
Biskup ten postarał/ żeby/ iakoby przewiedział/ iż Heretycy mieli Pismo  
świete fałszować; Pismo toś dawney edycyi podobowano po Hebrayku/  
po Syryacku/ po Arabsku/ po Grecu/ po łacinie/ na co wielki nakład koszt.  
A że potym sława świątobliwości jego co raz iásniała/ Akademia Kom-  
plutenska o tego Kanonizacyi potym Urbana osmego prosiła/ i inie Ducho-  
wienstwo o tytuł Beatis/ i zbierane są jego cudá/ między Etożemi ten wło-  
żono/ że wielki ogień Arzyem świętym zgasił.

I między Świeckimi má Pan Bog zayne swoje slugi/ z Etożych był  
Edward Galvanus za Posła do Abissynow nąznążony od Smánuela Aro-  
la Luzytanow. Ten przed śmiercią swo powiedział/ z obławienią Boskie-  
go/ że tego Syn na morzu zginął/ i do nieba poszedł/ iż na chwale Boskiej po-  
deymuoc wyprawi/ umarł; co sie potym tak znalazło.

W Danii i Norwegii Arolem był Christiernus, Etoż chce Szwecya  
opánować/ Etoż zezdł Sweno/ náprzed Pánow niektórych na swoje stro-  
ne náklaniał; a gdy mu sie to nie powiodło/ chce mocą dostać Krolestwá/  
Sztokholm obległ; a że Sweno iuż był w potyczce poległ/ pewnemi kon-  
dycyami Sztokholm mu poddano. On pošli sie w żołnierze nie zmoenil/ zá-  
chował kondycyę; ale zmocniwszy sie/ swoim sie zwierzył/ że mieżczany chce  
wygubić/ i o sposobie sie náradzał. Oni mu rádzili Panow Szwecckich  
zaprosić na bankiet. Przysłał na to/ i użez Arolewską sprawil/ na Eto-  
rey owych Panow trzy dni ráczył. Gdy tak i on i Szwedzi weseli/  
aż ich poimac i do więzienia dać kaze/ a nászutecz bramy mieyskie zam-  
knęć/ żołnierze zbrojne po ulicach rozstawili. Náprzed tedy dwu Bi-  
skupow wyprowadzić kazał i sátoć pod katuszem; potym Panow; potym  
senat mieyski; potym pospolstwa/ chyba że sie Eto skrył tedy; trwalo to  
zaboystwo kilka dni. Arol okrutniká tego w Etożce Bog skarał; bo że  
wszystkiego złupiony/ w ubóstwie po cudzych krajach tulać sie musiał; a po-

tym

ym chce znów woyskiem Arolestwá dostać/ poimany/ w więzieniu u-  
marł.

Tych czasow żył Eliasz w Rzymie i w Wenecyi/ i gdzie indziej we  
Włoszech uczyl Hebrayckiego języka/ o co go inisi żydzi przesładowali.  
Leo Boronki o Chrystusie Pánu i o Nąyswietszy Pannie pówtierdził.

## Rok Pański 1518. Leona X. 6. Maxymiliana 25.

Cesarz zjazd do Augusty Pánom Niemieckim nakázal/ gdzie stępac że  
Turczyn wielko miał Classem o dwuśer galery/ urządzono náprzed do A-  
fryki sie náń udac/ a zámraz do Egiptu; Zygmunt zaś Arol Polski  
Węgami/ Czechami/ Rakuzany i Włoszami miał sie náń wyprawić/ i Arol  
Francuski przez Forolivium z woyskiem Chrześcianśkim; a Etoż uchwałę  
zgodno/ Leo Papież w Rzymie na podżetowanie Panu Bogu uczynił Pro-  
cessyo bosemi nogami/ iako pise Belchairius/ i po Chrześcianświe nakázal  
modlitwy za odyśkanie Cesarstwa Wschodniego i Ziemi Swietey. Do  
Niemiec też postány Thomas de Vio Báteran Bardynał/ częścią na przy-  
klumienie poczekow Heretyi Luterckiej/ i na pojednanie z Bosciotem osta-  
teká Czeskich Hussytow; częścią na zachecenie przeciw Turkom Szweda  
Dunayk i Norwegow.

Arol Niemcy dla swych przywar byli prze-  
ciwni tey wojnie swietey; i to udawano/ iakoby owe podatki nie na Tur-  
kú/ ale na złupienie Niemieckiej Ziemi były/ i że ich Papież na Pokrewnych  
obraca; i ta liga Pánow Chrześcianśkich zelywie udawana; lub Báteran  
Bardynał te suspiacye iakomśwa zbitał/ i pobożność Niemiecká zapalał pie-  
kno wymowa/ po oddaniu Cesarzowi od Papieża miecza poświęconego.  
Tych zaś Kalumnij poczekiem był Luter/ Etoż Niemcow swo mowa zara-  
zał tak/ iż Cesarz starząc sie náń przed Papieżem prosił/ aby go Aposto-  
lsko powaga postkromil.

W Niemzech iuż o Luterowych błędach i przewrotney náuce wielkie  
poswarci między uczonemi były; i Elektor Palatinus Rheni Wolfgang przy-  
wolał go do Heidelbergi na dispute z swemi tam Theologami/ gdzie on bil  
przeciw Odpustom. A gdy Jan Beckius w Ingolstadtzie pisał przeciw te-  
go náuce o pokucie i spowiedzi/ Arolstadziś mu zwawo odpisał/ i Wi-  
temberska Akademia z Fryderykiem Kiozćem Saskim bédniła go u Pa-  
piezú/ sam też Luter pod larwo nabożenstwa sie tail/ iakoby tylko ganił  
chciwość niby przedátoych odpusty; skoly zaś Erasmodowkie y Poetyczne  
udawały/ że dla prawdy i sprawiedliwości cierpiat od zazdrośnych/ iako-  
mych i nie uczonych; przez co powaga Duchownych sie umniejszała/ i ho-  
ność dawátoych ustawała. W tych rozruchach Báteran Bardynał Po-  
sel Papiecki pozwał przed sie Lutra; ale on sie stawie niechciał/ ażby go Ce-  
sarz o swym beśpieczeństwie upewnil.

Wiec gdy przy Cesarzkich ed-  
dynych był przekonany/ że źle náczął/ iakoby Eto grzeszył/ był usprawiedli-  
wionym/ usátac tylko/ że mu grzechy odpuszczone; i że tego náuka przeciw  
Odpustom jest potępiona od Alemensá hołstego; on o rozmyśl tylko prosił.  
I lubo na zaturcz przy świądkach niby wyznał/ że z Bosciotem Rzymśkim we  
wszystkim trzymá; iednak wnet z Augusty uménol do Witembergi/ iak  
wiesć gruchnela tamże w Augascie/ że go Posel Papiecki chce wyślac dla  
tego/ iż błędow odwołać nie chce. Gdy zaś Posel Papiecki Saskiego Kio-  
zćia na to wiodł/ aby Lutra wygnal/ abo do posłuszeństwa Papieżowi przy-  
musil; Sapo Lutrowi ten list Poselski przesłał/ a Luter do Concilium od  
Papieża appellował. Przeto Posel Báteran wydał Kiozće w Augascie a-  
bo Aufspurgu przeciw zley tego náuce o Cyscu i Odpustach; a Luter od-  
spowiedzi odwodzić pozwał/ i od wojny Turckiej Niemcow; lub z nich  
helweców Krol Francuski iuż był wystawił dwadzieścia tysięcy a z Francu-  
zow i innych tyle drugie oprocz dśięciotki tysięcy łazdy.

W Afryce ow z rozboyniká Arol Augeryjski i Tremesenski Barba-

rossa

rossa

16.  
Żydowski język.

1.  
Wyprowadził na Tur-  
kú uchwałona.

2.  
Kalumnii na Pa-  
piezú o podatki.

3.  
Lutra wiele bra-  
niła.

4.  
Pozwany przed  
Posła Papieckiego  
Luter.

5.  
Barbarossa zabity



6.

Radziwiła tytuł  
Książcy albo  
Principis sa-  
cri Rom: Im-  
perii.

rossa/ dobywając Oranu Chreścian/ zbity/ i w ucieczce zabity/ a głowę le-  
go na Kopij obnosiono po Hiszpanij na znak zwycięstwa; a Maurów zabito  
pod Tremesynem czterdzieści tysięcy.

W Polisie na Seymie Brze-  
skim za Zygmunta Arola/ Mikołajowi Radziwiłłowi za zgodą stanów/ do-  
puszczono tytuł Książcy Sacri Romani Imperij/ Który mu był dat Mazydami-  
an pierwszy Cesarz/ lubo on go nie chciał/ iako nie oczyszczonego tytułu.

### Rok Pański 1519. Leona X. 7. Karola V. 1.

1.

Maxymilian Ce-  
sarz umarł.

Jego pochwały.

Maxymilian Cesarz dobrze się na śmierć przez Katolickie Sakramenty  
przygotowawszy/ tego roku umarł. Zakazał płaczu nad sobą  
umierającym/ iako śmiercielnym; mek Chrystusowe sobie kazał czytać.  
Wielkie miał pochwały i za żywota. Bluzniercom u siebie cierpieć nie  
mógł. Żadnemu Kiedzu stać przed sobą nie dopuścił/ ale podle siebie się  
mu kazał. Wydał też prawo na pisanstwo.

Obogich tak opatrzał/ że umierając dziesięć szpitalow swym nakładem założył z dobroczynnym docho-  
dem. Na Nisy codzień bywał. Tak o śmierci rad myślał/ że ożarnich pio-  
ci lat/ gdziekolwiek iachal/ z sobą trumne woził/ choć i do obozu. Choć był  
bardzo boyny/ to go nie zubożyło; bo zostawił szesnastu Karbow pełnych sie-  
nastie Ktore z Vlmy z Auspucka do Austrii przesłane.

2.

Konkurenti na  
Cesarstwo.

Po nim na Cesarstwo pili się Karol Aról Hiszpański i oboje Syce-  
lit/ także Franciszek Aról Francuski. Zachodził o to bardzo u Papieża i  
Elektorow Francuz/ i dla tego więcej niż dwadzieścia galier przeciw Mau-  
rom rozbojnikom na morzu Tyrcheńskim ze czterema tysięcy żołnierzy wy-  
prawił; Papież też nie radby był Cesarzem Karola widział/ dla tego/ żeby  
z nim Arolestwo Neapolitańskie iako do Rosciola Rzymskiego należące/ nie  
przysłażyło się do Cesarstwa i Insybryt. Ale Karol zebrał woysko na tych/  
Ktorezyby Francuzowi sprzyjał; dla czego też do Frankfurtu/ gdzie byli Ele-  
ktorowie/ nie mogli Francuzcy Postowie przybyć/ i tak zatrzymawszy się w  
Konfluencyi/ listownie tylko zalecali Elektorom na Cesarstwo Arola swego/  
iako możnego przeciw Turkom i wojennego; i za nim miał mowę Elektor  
Trewirski Arcybiskup; iako też za Karolem Arcybiskup Moguncki Ele-  
ktor pierwszy. I lub na tym stanelo/ aby z Niemiec Cesarza obrano/ a Ka-  
rol był ze Prowi Niemieckiej Arcybiskup Austrii; iednak to mu żądawano/  
że on w Hiszpanij rezydować/ nie mogłby Cesarstwą przez niebytność bronić/  
abo szczerze od administratorow wiedzieć/ co się w nim dzieje.

3.

Obrany Krolew  
Rzymskim Fryde-  
ryk Książcy Saksce  
wymawiał się.

Prze-  
to obrano raczej Fryderyka Książcy Saksce; ale on się wymawiał/ za co mu  
Hiszpani wiele złota dawali/ dźwiekuć/ że tej godności ustaty; atoli on nie  
od nich brać nie chciał/ ani swym brać kazał pod urzecz laski.

I do-  
brze się stało że się wymawiał; bo potym Luterzko sekce przysiał/ i na rozko-  
sy się udał/ i Roscioly burzyć żołnierzom/ a Ksiezom się zentę/ i Mniszki na  
nierzad porywać dopuścił.

4.

Karol V. obrany.

Wtec tedy Arcybiskup Moguncki ogło-  
sił Cesarzem Karola piątego z 10<sup>o</sup> pochwało/ dla Ktorey go Elektorowie nad  
innych przetożyli/ lub miał dopiero lat dziewiętnastie. Opisałi mu prawa  
Elektorowie; iako ro/ aby Papieża i Rosciola Rzymskiego i całego Chre-  
ścianstwa bronił/ aby praw stanow Cesarstwą dochowywał/ aby nie bez Ele-  
ktorow o rzeczach do Cesarstwa należących nie stanował/ aby Panow Niemie-  
ckich/ nie obcych na urzędy Niemieckie wystawiał. A że nie mógł obiać  
Cesarstwą/ nie ustatywszy według dawney przysięgi z Krolestwą Neapoli-  
tańską; prosił Karol Papieża/ aby go od tej przysięgi uwolnił; i był  
uwolniony. Aról Francuski frąsował się/ że spadł z nadziei Cesarstwą; i  
dla tego lub przedtym zgadzał się z Karolem/ potym z nim wojował/ ale  
szczęścia nie miał.

5.

Luter chce Cesa-  
rza zarażić.

Luter chciał zaraz przy pogotkach państwa zarażić Karola/ i list do  
niego pisał o swojej niewinności/ kłamał/ a obrońcow innych wiary Ka-  
tolickiej łac; ale nie nie sprawił. Już się iednak tego herezya pod pro-  
tektora

tektora

tektora Sastiego Książcy Fryderyka zamogła/ i wielu ius miał nasładow-  
cow.

Alie na dobre też wysła dysputacya w Lipsyi u Sazona/ złożo-  
na od Jana Eklusa z Barolstadtensem Archidyakonem Witemberkim  
przysłaćiem Lutrowym/ o Papieżu/ o Cyscu/ o spowiedzi i odpustach; bo  
się tam brudzy bardziej napili błędow Lutrowych słuchając ich/ Ktore było  
raczej bez dysputy przez Biskupow zatłumić.

Gdy zaś tamże po Ba-  
rolstadtusie sam Luter z Eklusem dysputował się gniwliwie/ Książcy  
Sastiego Panowie radzili mu/ aby się łagodnie umawiał; ale on im od-  
powiedział; ani dla Boga się ta rzecz pogodzi/ ani dla Boga Książcy. Wiele  
tam iednak z Rzymistim Rosciolem trzymając mowil/ przodkowane mu  
przypisując/ nie tak/ iako potym nauczał; mowil tamże/ iż nie tylko wierzę  
ale wtem że jest Cysciec; i do Leona Papieża napisał/ że nad Rosciol Rzym-  
ski nie niemaż szanownego.

W tymże roku porzucił Ulrichus Zwinglius w  
Tyburze wznawiać z Oskolampadyusem herezya Berengaryusza/ podawszy  
nauki swojej czterdzieści i siedm artykułow/ Ktorey dowody zowiąszę o wie-  
czery Pańskie/ we śnie wziął od ducha iakiego/ Ktorego nie rozpoznał czy  
był biały/ czy czarny/ iako sam wyznawał/ że tam tylko jest znak Ciała Chry-  
stusowego; i tak uwierzył zlemu duchowi i snowi/ a Chrystusowi i Roscio-  
lowi tego/ i Oycem Swietym nie wierzył w tymże. Siła z Mniszkiego  
stanu sło za temi przekletymi wodzami Lutrem i Zwingliusem; siła i Kie-  
zy zwycięzonych od ciała/ Rosciol Chrystusow porzuć.

Tego roku Leo Papież w liźbe Swietych wpisał Swiętego Francis-  
ska z Paule/ Ktorego sprawy niektóre wyżej są namienione. Procz innych  
cudow nad ludźkami ntemorami pokazanych/ po ogniu bosu chodził nie nie  
naruszony; i dla pokazania laski Boskiej sobie danej na wytrzymanie ostre-  
go życia/ żarzył się wegle bez żadney szkody w reku trzymał. Tenże  
Leo zakazał poledynkow i patrzania na nie/ wielkie karanis na tych wy-  
dając.

W Ameryce Ferdynand Kortezyusz Hiszpan w posiadł ptechoy His-  
spankiej i hiszpańskie tylko Konnych/ mając iednak dość dźiał z sobą/ zbil Po-  
gan Potentianow na czterdzieści tysięcy; a potym na możnego Krola Me-  
tekuma nastąpił/ choć Kortezie tego Państwa Barolowi podbić. Woyny  
z nim była słusna przyczyna.

Zempoalenscykow/ Ktorezy ius byli wiare  
Swięto przysięli/ uskarżali się nań/ że procz innych danin/ musieli swe Syny  
i niewolniki dawać Krolowi Meksykańskiemu/ Ktore Czarom na ofiarę za-  
błiano.

Gdy tedy w Państwo Meksykańskie wsiadł Kortezyusz/ wiele  
mu się Krolikow tam poddawało; iez Taskaltekan zebrałszy czterę tysię-  
ce zbroynych sprzeciwił się mu/ ale zbici o pokoy prosili.

Gdy zaś po wie-  
lu bitwach/ sto pięćdziesiąt tysięcy Poganstwa/ na obóz Chreścianński napę-  
dło; dziwna rzecz/ że choć Chreścian ius tylko czterysta było/ rozprocho-  
ne Poganstkie woysko u nich pokoin zodało.

Przykrzyły się ius Hiszpanom  
lub zwycięskie prace/ ale ich Kortezyusz umawiał i Taskaltekan uścił tego  
laskawości/ sto tysięcy żołnierzom mu na pomoc ofiarowali; ale on tylko dwa  
tysięce ich przyjąwszy/ inie obeształ/ z Ktoremi wnet inisy naćod podbił.

Do-  
piero się go tym bardziej lekał Meksykuma/ i podarunkami przesłanami chciał  
go uymować; iednak lub tylko ius trzysta owych Hiszpanow było/ a  
cztery tysięce z nim Amerykanow; dźiał i nie zwyciężnego sposobu wo-  
towania obawiając się/ poddał się naostatek z miastem Tenustynem/ w Kto-  
rym domow samych było około sześćdziesiąt tysięcy.

Tu ius Kortezyusz  
balwany obaląc porzucił/ i Czarom ludzi ofiarować zakazał/ Arzyje i obrzy  
swięte wystawiał/ ius odprawować Meksykany do Chreza naprowadzając  
kazał.

Potym Meksykuma choć ustaty z Krolestwą/ z płaczem do swo-  
ich mowić/ że mu było przepowiedziano/ iż ius iakis biały i brodaty miał  
prysć i opanować Państwo Meksykańskie/ i tego z Krolestwą za osm lat  
złożyć.

Był tych czasow Olbrycht Radziwiłł Biskup Wileński dla miłoście-  
dźia na ubogie nazwany Jalmuznikiem.

6.  
Dysputa z Karol-  
stadiussem sko-  
niona.

7.  
Słowa Lutra.

8.  
Zwinglius wznawia herezye Be-  
rengaryusza.

9.  
Kanonizacya S.  
Franciszka z Pau-  
le.

10.  
Poiedynki zaka-  
zane.

11.  
Hiszpańskie zwycię-  
stwo w Anglij i  
głazie indyjs.

12.  
Męźność i zwycię-  
stwo Kortezyu-  
sha Hiszpańskiego  
woda.

13.  
Radziwiłł Jalmu-  
znik.



# Rok Pański 1520. Leona X. 8. Karola V. 2.

1. Księgi Marcina  
Lutra.

2. Nauka Lutra o  
Kaplaniństwie.

3. Prawa kościelne  
zle udaje.

4. Księgi Lutra de  
captivitate Ba-  
bilonica.

5. Herezye Lutro-  
we potępia Leo.

6. Karania na i  
adherentow na-  
kazane.

7. Akademia Wi-  
temberska z nim  
trzymają.

8. Cesarz każe pa-  
lić Księgi Lutro-  
we.

Oraz to bardzley Luter brodzil. Wydal Asiegi/ w ktorych Lussy-  
Cetow herezya wznowial; a gdy te Jan Biskup Misni potepil / Luter  
go z furoy przeklinat. Napisał potym Asiege bezbozno po Niemiecku  
pod tytułem Reformacyi/ Etera Karolowi Cesarzowi i Panom Niemieckim  
przypisal. Tam sie skarzył o Bosciot zagubiony/ i skarante on od Ducha-  
wnych zantedbane. Chcial tez wszytkich odrzac od Papiezy; tego pompe/  
bogactwa/ i co mogli na tego ohyde ciagnac. Cesarzowi tez namienial/ ze  
ma miec tak na Duchownych/ iako na swieckich. Nawet godnosci  
Baplanstley uwlaczajac nauzal/ ze nie ma miedzy Duchownymi i swie-  
ckimi roznice oprocz urzedu/ gdyz/ iak on salenie mowil/ przez Chryste  
wszyscy bywato poswiacani na Kaplany/ takze po chryste kazdy i kazda moze  
sie tym szycic/ ze jest Kiedzem/ Biskupem i Papiezem. I z tod nieko-  
rzy tego uczniowie choteli nie Asiegi/ smieli poswiacac chleb na Sakra-  
ment Ciata Pańskiego/ i poklon oddawali od takich poswieconey hostyi.  
Nawet ze Luter wszytkim ochrzczonym przypisowal Krolewskie Kaplanistwo/  
abo regale Sacerdotium; nie tylko sie za Kiezy mieli wszyscy/ ale i za Aro-  
low/ godnosci polityczney w tym tak salenie ublizajac. Wierzyli Lutrowi/  
Ktory sie pelnym Duchu Swietego twierdzil.

Potym zas prawa  
Koscielne abo *ius Canonum* i Swietych Opcow dekretu potepil i palil/ mo-  
wioac: *Quia conturbasti Sanctum Domini. DEVS te consumat igne aeterno*: a  
zeby mu to chwalono; Ksiazke wydal/ w ktorey z dekretow Koscielnych wy-  
bral trzydziest/ ktore na zle sam glowiel zlosil wy nacigal; to Klamli-  
wie takze udawaloc/ iakoby w prawie Koscielnym napisano/ ze Papiez z swo-  
tymi nie podlegal Boskim przykazaniom. Biazal tez sobie z Czech przy-  
wiesc Asiegi Wileksa i Lussy/ z ktorych wszytek iad wyslawil/ Asiege  
ntm zarazono napisal przeciw siedmi Sakramentom/ ktore nazwal *de Ca-  
ptivitate Babilonica Ecclesia*.

Przeto Leo Papiez pozwal go na sod przed sie/ i tego wyklos/ iego  
herezy potepiac/ w ktorych uczyl/ ze przez Sakramenty Nowego Testa-  
mentu Iaska usprawiedliwladca nie bywa dala przypisujacym ich bez prze-  
skody do Iaski; ze w dzieciach po chryste zostate grech; ze skarcha jest o-  
bluda tedno; ze odpuszczenie grzechow na tym jest/ iz kto wierzy o odpu-  
szczeniu grzechow swotch; ze i niewiasty i dzieci moga rozgrzeszac; ze mo-  
ze Nayswietszy Sakrament glowiel bez rozstrzasntenia sumienia i spowie-  
dzi przypic; ale tylko z usnoscia o dostopieniu Iaski przez ten Sakrament;  
nad to/ ze tenze Bactermistez pod obietma osobami zazywac Nayswietsze Sa-  
kramentu/ i Laskom radzil; ze sie Klatwy kazal niebac/ na *Concilio* niedbacz  
ze przal wolney woli w glowielka/ i Cysca w Pismie nie uznawal/ za Lony  
*Mendicantium* ganil; ze uczyl/ iz woyny na Turkow podeymowac sie nie go-  
dzi. Nad to/ tak przeciw Leonowi pisal/ ze az groza czytac/ abo sluchac.  
Pisal i na Koleniskich i Lowanskich Theologow/ ktorezy iego pisma potepi-  
li.

Wiec tedy znowu od Leona napomniony/ zeby sie z swemi upa-  
mieral; i iesliby trwal z niemi w upoeze/ kazal ich Leo Karac/ i Chresciana-  
nom z nim pod Klatwa nieprzeslawac; iakos kazano ich imac/ i Ducha-  
wnym na miesca/ na ktorychby byli/ interdye wydawac/ i ich za herezykow  
oglaszac; czym lub sie zartowzyla Akademia Witemberska; tednak po-  
strzegly/ iz Elektor Saksi sprzyjal Lutrowi/ i choe mu go kazal Papiez dac  
do wiezienia/ on go byl/ i Posly Papieskie zbieral; Akademia z nim trzy-  
mala. Ale Barol Cesarz dekret suowoy wydal/ aby Asiegi Lutrowe od  
Kolic Apostolskiej potepione/ byly iawnie spalone; i palil te Kaci w mia-  
stach Brabancickich i Cesarzickich/ iako w Bolnie/ w Mloguncyi/ i innych. Pa-  
lono te tez i w Angli/ gdzie do Panow/ beonigt wiary mial Oracya Jan  
Sypherus Biskup Rossenski/ Ktory byl potym Barynalem i Mezennikiem;

w ktorey

w ktorey tez Oracyi zbitat nauke Lutrowa o usprawiedliwieniu przez wiare  
bez uczynkow/ iako na bezboznego obłudnika nastepuic/ Ktory tez Baroli-  
kow Papistami/ Papensami/ Papistykami nazywal.

W tym Barol pioty wyprawuic sie z Niemiec do Hispanij/ Krolestw  
tamtych rzady polecil Adryanowi Barynadowi/ Ktory byl potym Papie-  
zem; a sam po spowiedzi i Komunij morzem sie puscil naprzod do Anglii/  
gdzie przylazn z Arolem zawarshy/ do Aquigranu iachal na Koronacya.  
Nie radzili mu tam iezdzic Elektorowic dla lozney choroby; ale on przecie  
iachal mowioac: nieprzystoi/ aby to/ co Barol czwart postanowil/ Barol  
pioty pswal i kazil; i tam srebrna Korone przyiel. Chcial Zygmunt  
Arola Polskiego z Arzyzakami poiednac; lez oni pokoy trwali. Wpadl  
z niemi w dziesiatku tysiecy Wolsang Schonemberg/ i wiazowshy miasta  
dwie/ Teszow i Orere/ udal sie do Gdanika/ gdzie ctery tysiacy swych  
utrail; a ostatki ich Arolewskie chorogwie zbily/ i miasta owe imz Choy-  
nied i Starogardem wzely. Arolowi sie tez na ten czas Syn u-  
rodzil w Arolowie Zygmunt August. W Prusy zas Lutewski sekta za-  
sla; zartm Arzyzacy sluby swe polamawshy/ i wiare Barolicza odrzuca-  
wshy/ zenili sie. Arol tednak Szkoey Jakub przez Jana Kieze Al-  
banij/ Papiezowi poslusienstwo oddal z wielkim splendorem.

Na nowym swiecie w miescie Tenusytanskim Ferdynand Bortezyus  
zniozshy balwany/ wiare Chrescianska tam utwierdzal; ale chwale iego za-  
zdrozny *Didacus Velasquez* Wicerey Ruby/ woyny nan podniosl/ ktorego  
mial beonic. Gdy przeciw niemu z Tenusytany wylichal/ Poganie po-  
wstali przeciw Chresciantom o balwany obalone rozgniewani/ i od Czarta  
nagabani/ Ktory sie Mieczkumie Arolowi ich pokazuiac/ kazal sobie Hispa-  
now ofiarowac/ grozac/ ze od nich odeydzic/ gdyz ani Alshy/ ani Arzyzacy/  
ani Chreztu Chrescianskiego scierpiec nie moze.

Arol Bortezyus  
zwyciestwo otrzymawshy z *Welasqueza*/ ow rozruch w Poganstwie zalu-  
mial/ i po roznych bitwach na Tepeake/ gdzie dwunastu Chresciant Czartu  
ofiarowano i zledziend/ uderzyl i podbil ig/ i trzydziestci tysiecy nieprzyja-  
ciol swemi dwiema shy Hispanow/ a trzynasto Konnemi ze tezema tysiacmi  
Amerykanow zbil szesestwie; nawet Izzuke miastu/ choe na obrone mia-  
lo sesc tysiecy ludzi/ i na pomoc mu po gotowiu bylo sto tysiecy Bolwa-  
now/ zwolowal; na ktore wiele pograniczne narody Arolowi sie Hispan-  
skiemu poddawali. Wiec ze Poganstki Arol *Quahutimocus*/ co sie mial tush  
ku pokoiu/ wzbudzony od swotch dla gniewliwej namowy Czartowskiej/  
czterech Hispanow poimanych/ i ludzi inshych ctery tysiac Czartu ofiaro-  
wal/ po ktorey ofierze Czart mu sie Iaskawie pokazal/ i na Hispanow mu u-  
derzyc kazal/ obiecuiac mu pomoc. Tym ow Arol zapalony/ grozil Chre-  
sciantom/ ze ich mial Bogom swym na ublaganie ofiarowac/ a Hispansko  
Krwia i trupami wele i tygrysy napasc; bo sie bylo do Bortezyusa na gro-  
madzilo Amerykanow dwakrocie sto tysiecy przeciw Tenusytanom. Po  
wielu tedy uraczkach/ gdy Merykani czterdziestci Hispanow poimali/ przed  
Oltarzami swych Boskow ich zabili/ i sercami ich balwany pocierali/ a Krew  
ich ku niebu rzucali; ale przyploclli tego/ gdy Merykanstie Panstwo Hi-  
spani sobie podbili/ a Ociec Klamstwa ich osiutal o pomocy/ ktore im mial  
dac/ a nte mogli przez wielka moc Chrystusowe.

W tym roku nowo droge przez Zachod do Indow wynalazl *Ferrandus  
Magellanes*, od ktorego *Fretum Magellanicum* nazwane; powiedzialshy Aro-  
lowi/ iz do Moluk wysp w Korzenie drogie obfitych przez zachod doysc i  
do Arolestwa Kastle te przyldzyc nie trudno bylo; o co zas byla nie-  
zgoda.

# Rok Pański 1521. Leona X. 9. Karola V. 3.

333

Gdy

9. Karol V. do  
Aquigranu na  
Koronacya iedzie

10. Polacy Krzyza-  
kow rwa.

11. Zygmunt August  
sie rodzi.

12. Prusy Lutrzela

13. Kortezus na no-  
wym swiecie wo-  
nie szesestwie.

14. Czart tam sobie  
każe Hispany o-  
fiarowac i ludzi  
ich obietnica  
zwyciestwa.

15. Fretum Ma-  
gellanicum.



1. Dekret na Lutrę  
i jego sektarzom.

2. Zjazd w Wormacyi.  
cy. i. z. i. Luter  
przywodzi.

3. Wiego kazanie  
Czart. zastraszyl  
lud.

4. Cesarzski dekret  
na Lutrę w Wor-  
macyi.

5. Jan Cochleus  
nazi nacier.

6. Zdanie Cesarzkie  
o Lutrze.

**C**dy dzień wyszedł od Papieża naznaczony Lutrowi i jego Sektarzom do upamiętania się; a oni napomnieniem Stolicy wzgardzili; wszyscy takich lub Duchownych/ lub świeckich iakiejkolwiek godności za here-tyków i wykłerych ogłoszono/ i Biskupom/ Panom/ urzędow/ imać ich kaza-  
no/ i Raznodzielom ich błędy zbijać. Zjazd też w Wormacyi Ce-  
sarz nakazał Panom i różnym stanom/ gdzie gdy Hieronim Alexander Po-  
pel Papiecki wielkie herezye i niebezpieczeństwo Lutrowe wywił/ i z Asiegi tego  
de Captivitate Babylonica bezbożne artykuły tego wydał/ stanowi Duchowne-  
mu i świeckiemu przeciwne i niebezpieczne; inși Panowie się nań i tego odhe-  
rentow oburzili; ale Fryderyk Saskie Książę broniąc go/ udawał/ iakoby  
od adwersarzow tego były te zmyślone artykuły/ albo przypadane do Asiegi  
tego. Padł iednak dekret/ aby go na zjazd ow przyzwali/ a Cesarz z Panny  
ubezpłeczyl go o zdrowiu/ tylko mu w drodze zakazał Azania i nowych  
Asiegi wydawania. Ale on przecie w Sufordy miał na przewo-  
dztwo Niedziela Azanie i wydrukować ie kazał/ na którym był przeciw do-  
brym uczynkom i prawom ludzkim; i powiada Grefferus, który był na tym  
tego Azaniu/ że gdy Azanie to miał/ Asiegiol zadrzał; a gdy wszyscy u-  
ciekać chcieli/ on im kazał się nie bać/ bo to postrach od Czarta; i wnet po-  
tym lud zajął na Duchownych bunt okrutny uczynił. Gdzie się zaś w o-  
wey drodze ku Wormacyi pokazał/ zbiegał się lud na ogłoszenie tego/ który  
go w gospodach gestował/ wesoly przy nim na luti przygrywającym przy-  
napiu. Przyszedłszy zaś do Wormacyi przed Cesarza i Panny zgrożdzo-  
ne/ spytany od Cesarzkiego mowcy iedli by się do Asiegi owych de Captivi-  
tate Babylonica przyznawał/ i iedli by chciał z nich co odwołać; przyznał się  
do nich/ ale na odwołanie albo pochwalenie ich o rozmyśl i czas prosił. I  
dał mu czas Cesarz do drugiego dnia/ nie gromiąc go/ że w drodze nie za-  
chował/ co mu było rozkazano. Ale on różnemi wykrętami sędu uchodził/  
i śmiał w opisanu fałszywym dziełow tych w Wormacyi zrownać się z Chry-  
stusem/ udając/ iakoby iakąś niewiastą obaczywszy go/ to jest Syna Czarto-  
wskiego zawołała: *Beatus venter, qui te portavit*; Błogosławiony żywot/ Kto-  
ry cie nośił/ i że lud Ewangelij tego przeciw Duchownym bronił; i gdy na-  
zależ kazał mu na owo pytanie przed zjazdem Panow odpowiedzieć/ prze-  
ntoś się nad Papieżow/ nad Concilia, i nad wszystkie Kościoły/ w Pisma święte-  
go klumaczeniu. Gromili śaleństwo tego Panowie/ że co Concili-  
um Konstancyjskie potepilo/ to wykreszał/ i że nie chciał błędow swych po-  
tepić/ nazależ dekret na niego wydany i czytany ięzykiem Burgundyskim  
gdzie Cesarz zakazał że dawniej przeciw temu i nauce tego fałszywey nie/  
nastopil/ zakazał mu kazywać i swej herezyi rozsięwać/ i kazał nań iakoby na  
ławnego herezyka kazywać karanie. Ale Luterańi przeciw Cesarzowi ro-  
zgniwani lud buntowali/ i w nocy na drzwiach przybili karte z temi slo-  
wy: *Varagno, cuius Rex puer est*, młodość Cesarzko wyrzuć. Był  
przy tym Wormacyjskim zjeździe Jan Cochleus Działan Kościoła Frank-  
fordzkiego/ choć tam wiary Rátolickiej i do Ewangelii bronił/ i przynioś z so-  
bą Asiegi/ które pisał o Najsławniejszym Sakramencie przeciw Captivitate  
Babylonicam Lutrowey; a za powodem Posła Papieckiego miał u Arcyb-  
skupa Trewirskego rozmowę z Lutrem/ choć go od tej niebezpieczeńści od-  
wieść; ale nie nie sprawił. Posłał potym do niego dwu Cesarz/ aby przez  
nich/ pisma swe Cesarzowi i Panom zgrożdżonym oddał; ale on rzekł/  
że słowo Boże (tak swoje nazwał bóstwo i śaleństwa) nie ma być dawane  
pod rozstrzał ludzki; nawet gdy mu o to mówiono/ aby się poddał przy-  
silemu Concilium, nie przyzwolił. Cesarz tedy widząc tego taki upor/ cu-  
ioc się być obrońcą Kościoła/ wyroek nan za zdaniem wszystkich stanow wy-  
dał/ rozkazując go imać i Asiegi tego palić/ zowiąc go nie głowiekiem ale  
Czartem raczej w postaci ludzkiej i w Mniśkim kapturze/ który dawno  
potępione i umorzone herezye wskreszył/ i nowe wymyślił. Że go zaś w  
tym wyroku Czartem zowią/ niedziw; bo miał familiarem albo towarzy-  
sko z sobą przesiadającego diabła; i Macymilian Cesarz na jego kapturze wi-  
dział

**d**ział Czarta; i Sakramentarze mu zarzucali/ że był od wielu Czartow o-  
petany. Ale on potym dekrete/ będąc pod obroną Elektora Saskie-  
go/ przed gniewem Cesarzskim umknął do Zamku Alštatenckiego/ które Nowe Klęgi bez-  
miejsce przyjaciele Lutrowi nazwali *Patmos*, na którym pisał Księgi prze-  
ciw spowiedzi sekretnej/ i Papieżowi/ grożąc mu i Duchownym wszystkim  
mieciami i wojną: w teży Asiedze odradzał nauki filozofskiej i Theo-  
logicznej iakoby śmierci dusznej/ i bliźnił na S. Thomasa Doktora Aniel-  
skiego/ iakoby tam wiele herezyi napisał; przydając/ że nie na to niedbał/ iż  
go Papież/ albo iakoby go zowie *Bullarum Episcopus* kanontzował; bo to/ iak  
on mówi/ uczyniono/ aby tego błędy nie były uznane i zbitye. Na  
tymże swym Pamię miał w nocy z Czartem dispute o Misy/ i był od Czart-  
ta przekonany i nauczony/ że Misa znieść trzeba; i dla tego także pisał  
Asiege de abroganda privata Missa, na Misy prywatne bił: taki to był  
Mistrz Lutrow z piekła! I tegoż czasu/ tego towarzysze  
Witemberscy Zakonnicy Kieża potepili i odrzucili Misy za diabelskim nar-  
chnieniem/ a lubo Luter/ iakoby w tym co sam pisał i użył niestatek/ diabłu  
ten ich uczynek przypisał; iednak im przeciw sumnieniu trwać kazał/ w tym  
grzechu/ za swym przykładem idąc/ który też na sumnienie niedbał/ choć  
mu iakoby Jan Cochleus pisał/ serce w tym zatrwożenie czyniło; iakoby  
śmiał Papieża zwać i mieć za Antychrysta/ serce mu mówiło: Tys to  
sam tak mądry? to to wszyscy błędzi/ i tak wiele wieków nie wiedziało  
tego? a kiedy ty sam błędzi/ i tak wielu za sobą pociągiesz na potępie-  
nie? tak mu serce mówiło; ale on śmie kłamać i bliźnić/ że go w tych  
błędach i w katowni sumnienia/ Chrystus potwierdził pewnemi iakiemis  
słowami; a owo go Czart mamił do postacia.

**A**zoli tego prawie roku Bostka opaczność na tego przekletego he-  
rezyarche gotować poczęła meznego wodza S. Ignacego z Loiole/ który  
na te piekielne sekty miał potężnie z swemi pułkami nastąpić. Był ten świe-  
ty zaney famlij w Hispanij/ i Dycy Beltrama de Ognaz i Mariny Saez de  
Lisana młodu na dworze Ferdynanda Arola Hispańskiego między prze-  
dniami wychowanym/ potym na wojnach rycerskimi dziełami sławny/ od tegoż  
Arola był ozdobiony nowym/ proz wyzyskano/ herbem/ to jest pąsem rycer-  
skim na złotym polu. A gdy Pampelony fortece przeciw Francuzom me-  
znie bronił/ tam w nogę postrzelony/ cudownie od S. Piotra Apostoła te-  
mu się pokazującego był złezony. Zytaniem zaś żywotow Świętych/ i z nie-  
bą objaśniony/ żywot żołnierski porzucił/ na gorze Sereackiej przed Otr-  
rzem Najsławniejszy Panny pas rycerski i orze świeckie złożywszy/ a śaty  
kostowne z ubogim w tego śmierze zamieniwszy. W nocy zaś gdy się  
w opiekę Młarki Bostkiej polecał/ ziemi i dom ten/ w którym się modlił/  
zadrzał/ albo na znak ablaganego Boga i Młarki tego/ albo na znak z grzesno-  
tem uciekającego Czarta od tego meza/ w którym sobie iust Bóg był trón  
złożył.

**N**ad to że w Anglij wiele zdwożności czytało Lutrowe  
Asiegi/ sam Arol Angielski Henryk osmy/ na odrążenie swych Anglikow  
od nich/ napisał Asiege de assertione septem Sacramentorum albo o siedmi  
prawdziwych Sakramentach/ przeciw Lutrowey Captivitate Babylonicam,  
i Asiege te Arol tenże przypisał Leonowi Papieżowi/ wyznawając w niej/  
że bardziej trzeba Papieżowi/ niż Lutrowi wierzyć; bardziej wszystkim  
wiernym/ niż apostołom od wiary i nie samey Ewangelij/ ale i tradycjom a-  
bo podantom Asieciłnym/ dla których też pewna jest powaga i samego Pie-  
sma. A że Luter nauczał/ iż obchodzony człowiek nie może zbawienia wie-  
cznego utracić/ choćby miał niewiedzieć iakie grzechy; i że go żadne grze-  
chy potępić nie mogą/ tylko sama niewierność; na te śalone słowa Arol w  
swey Asiedze zawołał: *O Vocem impium, et omnis impietatis Magistrum, ita  
per se exosam piis auribus, ut non sit opus eam redarguere?* nazwał to głosem  
niebezpiecznym i obmierzłym wsiom nabożnym; iakoby nie miało potępić cu-  
dzolostwo/ zaboystwo i inke skradne grzechy/ byle kto wierzył że będzie  
zbawiony.

Gdy zaś te Asiege od Arola napisano Posła Angielski  
Papieżowi

7. Księgi bez-  
bożne pise Luter.

8. Czart go nauczył  
Misa znieść.

9. Wyznał na fig Lu-  
ter, iż przeciw  
sumnieniu czynił  
i uczył.

10. S. Ignacego Bóg  
na Lutrę ziawił  
Fundatora Soc,  
JESV.

11. Arol Angielski pisał  
Asiege przeciw  
Lutrowi.



628 Wiek 10. Rok Pański 1521. Leona X. o. Karola V. 3.

Obrona kottio-  
la Krol ten na-  
zwany.

12.  
Niezgodą między  
Cesarzem i Fran-  
cuzem.

13.  
Papież z obiemą  
się chciał łączyć.

14.  
Wojna o krole-  
stwo Nawarskie.

15.  
Należy postrzele-  
lony S. Ignacy.

16.  
Leo Papież umie-  
ra.  
Jego pochwały.

17.  
S. Alezego głowa.

18.  
Krol Luzytański  
Emmanuel umie-  
ra.  
Jego chwaly.

19.  
Selima wola w  
testamencie.

Papieżowi oddał; tak iż wdzięcznie przyjął; że Arola tego obrońcę do-  
ściola nazwał.

Ale i między Chrześcianami Pány inſe niezgody były. Bo Arol  
Francuſki chciał Cesarzowi Kroleſtwa Nawarskie i Neapolitańskie wydrzeć;  
a Cesarz Francuzowi Kieſtwa Medyolańskie i Burgundyſkie. Papież zaś  
obawiając się; żeby ſie ſnads oba zgodziwszy; Włoſkiej Ziemi między ſię nie po-  
dzielili; chciał ſie z obiemą łączyć; acz bardziej z Francuzem dla wielkiej ie-  
go potęgi; z którym chciał traktować o doſtaniu Kroleſtwa Neapolitań-  
skiego i Alety; także co między Lyrin rzeke i Papieſką włoſcią; miało do-  
poſciola Rzymſkiego należeć; a oſtatek do Francuza. Jednak że ſie  
Papież bał; aby Francuz tych zamysłów nie wydał; słoczył ſie chciał i z Cesa-  
rzem przeciw Francuzowi; aby był z Kieſtwa Medyolańskiego ſpedzony; a  
Francuſki Sforcya do niego przywroczył; do którego to Kieſtwa na-  
leżało po rodzicu. Arol od przyjaźni z Francuzem wnet to Papieża odes-  
walo; że mu Francuz nie chciał oddać Parmy i Placency; ani dawać dan-  
ny od Kroleſtwa Neapolitańskiego. Przeto rączy z Cesarzem przyjaźni  
przyjął; i pozwoili mu z Cesarstwem trzymać Kroleſtwa Neapolitańskie;  
naznaczywszy mu tednak wielkie danine doroczne od niego. W tym  
Francuſki Arol wojne przeciw Cesarzowi o Kroleſtwa Nawarskie podniostł  
choć go doſtać; Ktorego Kroleſtwa mocą był doſtał Ferdynand dſiad Aro-  
la Cesarza. Zeſtał tam tedy Jędrzeia Supuſa z piechora Aqwitańska i z  
Pikrawſkiego ſazda; i pretkoſcia Hiſpany nprzeſdził; a za ſprawą ſprzyjających  
Henrykowi Arolowi; Pampelony doſtał i odebrał po Eilku ſturmach; pezy  
Których Ignatiusz Lotola poſtrzelony; od ſwieckiego żołnierſtwa; (co ſie inſz  
namienilo;) do Boſkiego ſie przenieſł; i potym Zakon Societatis JESU fundo-  
wał. Wzłowſzy zaś Supuſ Pampelone; poddały ſie wnet Francuzom  
mniejszye miasta. Jednak w Inſubryi ſie im nie ſiezeſciło; bo wojsko Papie-  
skie słoczywszy ſie z Cesarſkim; Parme i Placency im odieło; i Stolicy  
Rzymſkiej przywrocilo; także Medyolan za poſtrachem Francuzow wſięty;  
i Sforcyi oddany. Cieſzył ſie to nowina Papież Leo; ale wnet po-  
tym wpadłszy w apoplexya nie bez podeyzerzenia truciſzny umarł; mając lat 46.  
nieſpełnia. Był wrzezach Boſkich pilny; w mowie roſtropny; w ſłuchaniu  
cierpliw; i ſprawiedliwoſci chwalebny; i bozny nad wſytkie przed ſobą Pa-  
pieze; tednak na bankiety wiele ſozył; i niektozych ſie uciech bardzo trzymal;  
iako z muzyki; i z łowow. Nauki w Rzymie odnowił i pomnożył; Boſciol  
Nayſwieſzſzy Panny in monte Celio z fundametu prawie naprawił; i zło-  
tem podniebienie tego ozdobił; obicie ſtorem tkane za pſiedzieſciec tyſiecy  
czerwonych ſtoych do Bapticy Papieſkiej ſprawił; S. Alezego głowe w  
ſrebro dał oprawić. Przeſłał za niego do Rzymu ſkonia Arol Luzytań-  
ski Emmanuel; nad tyſiąc lat przedtem w Rzymie niewidanego. Stolica  
po nim wałkowała przez mieſiac i dni ſiedm.

Umartł po Leonie w Eilka dni Emmanuel Arol w Luzytanij; lat ma-  
toc 52; a na Kroleſtwie 26 lat przeżywszy. z wielkim nabożeństwem umie-  
rał; i Kiezy; Ktozy ſie przy tego ſkonaniu modlili; ſam w Pſalmach i modli-  
twach dopomagał. Jako wiare ſwiera ſeroko pomnożył i na nowym  
ſwiecie; wyſzy ſie powiedziało; ztym rozſzerzenie Pańſtwa tego; cnoćie i  
zaſługom tego przed Bogiem przypisać trzeba; nie tylko wojska dzielnoſci.  
Pod trzydni groba Pańskiego prawie z Boſciola nie odchodził; i ſat w owe  
trzydni nie ſładał; tam nieco drzymioc. Przed ſmiercio z Dawidem Aro-  
lem Abiſſynow Chrześcianſkim lige uczynił na Turkow Egipt tuſz maiz-  
cyh; Ktozy na tego Pańſtwa naſtopić chcieli; i Poſel Preſbyteri Joannis  
Imaella Sophi; Ktorego w ſwym Pańſtwie Pretioſum zowia; przyjał; i na-  
mawiał go; aby na Solimania w Syryi uderzył; a on miał w Egipte na  
Turki wyprowadzić dwakroć ſto tyſiecy ludu ſwego. Turczyn zaś na  
Chrześcianę zamyslał uderzyć; i z mu Selim Ociec na teſtamentie roſkazał;  
aby na Bialogrod albo Albam Regalem naſtopił; zkadby wſezod Chrześcian-  
ſtwa mogli wypadać; także aby Rhodum Inſule zwoiował; a by Syrya ſpo-

Eoyne

Wiek 10. Rok Pański 1521. Leona X. o. Karola V. 3.

629

Eoyne trzymał.

20  
Albam Regale

21.  
Turczyn bierze.

22.  
Kortezus zwy-  
czaj Pogan.

23.  
Obrany Papie-  
zem Adryan VI.

24.  
Lambert.

25.  
Gust pod czas  
powierza.

26.  
Zabwana Ge-  
nua.

27.  
Arcus tryumfal-  
ne Papieżowi.

28.  
Wojſko Turckie  
i Rhodyscy żołnie-  
rzy

W uczynił tak Soliman; gdy ſie Chrześcianie z ſobą  
wadził; bo obległ Albam Regalem tak ſciſto; że ſie muſiała poddać.

W Meryku odyſzał Kortezuſ wielkie ſtolegne miasto Tenuſtytane  
na ſtrone Hiſpaniſka. Byłci w prawdzie naprzod ſam poimany; ale potym  
wybawiony od towarzyſzą; Ktorey rece imającego obciol; i tak potym na  
Arola Poganſkiego natarſy Kortezuſ; tego z Pány inſemi poimail; i dał  
pod ſtraz; ztym miasto ſie poddało i wſytkie narody; Ktore owemu Aro-  
lowi holdowały.

Rok Pański 1522. Adryana VI. 1.  
Karola V. 4.

Po pogrzebie Leona Papieſza zebralo ſie 38. Kardynałow na Watykan/  
z Których trzydzieſci obrali na Papieſko godnoſć; lub w niebytnoſci te-  
go; Adryana Kardynała Biſtupa Dertuzenſkiego; Ktorey był w Hiſpanij.  
Zapraſali go Kardynałi liſtownie; przez Biſtupa Gerundyſkiego; co on  
ſlyſci; rzekł do przyjaſciol; Bolesna mi to; teſli to prawda; ale gdy de-  
kret Kardynałſi ma przyneſiono; uczony i udarowany od Biſkupow Hi-  
ſpaniſkich; wybrał ſie do Włoch; i imie coſz zatezymail; tylko licze przydał  
ſobie Adryana ſioſtego. Pod Pizańſkim portem zaiachalo mu pſac Kardy-  
nałow z Poſtami Kiozor Włoſkich. Gdy przez Cezare do Rzymu ia-  
chal; otworzyć tam kaſal grob Swietego Lamberta; gdzie gdy nieco z tego  
ciała oderznięto; Krew ciekła z Swietego tak ſwieża. Bał ſie niektozy; a-  
by Adryan Stolicę nie przenieſł do Hiſpanij; że był Belgarodem z Trate-  
tru; ale morderze Pan Bog ſporzodził; że on obrany; Ktorey Cezarza w wiel-  
kim powaſeniu bedac; mogli z nim Luterſka herezya przyſtumić.

W tym ſozna ſie choroba w Rzymie zaiela; gdzie teſz w niebytnoſci  
Papieſza i Kardynałow od Dymitra Spartańczyka ſzary i guſta czynione  
na uſmierzenie chorob miasto modliwy do Boga. Obierowal; że to zle  
miało uſtać za ofiarowaniem byka po Garnoſieſku; Ktorego teſz po mie-  
ſcie obwodził; przywiozawſzy mu nitke do rogu przeſciętego; i ſzartu go na  
amphitheatrum ofiarowal; pod Ktorey czas widzianno na powietrze ſozne ſtra-  
ſne zwierze. Agdy lud w tym uſnal ſwoy grzech; udał ſie do poluty; i w  
Proceſſyach wiele bardzo młodzi ſlo na pol dla dyſcypliny obnażonych; a Bo-  
ga błagacych; a drudzy ludzie za niemi ſli w kapach; miłoſterdził z nie-  
ba zodaioy; za Ktoremi ſly niewiaſty z gorącemi pochodniami plazoce.  
Nie lekał ſie tednak tych chorob Adryan Papież; ale poſpieſzył dla poctehy  
utrąplonych do Rzymu na pſiedzieſiot galerach; na Których bylo żołnie-  
rzy cztery tyſioce; a dworzan z Biſkupami ze dwa tyſioce; i do Genuy na-  
przod przyplynal choć miasto ſwiezo porabowane cieſzyć; gdzie zaraż przy-  
jałail; Kioze Medyolańskie i wozdowie Cezarſcy na poralowane nog; i  
proſiec o rozgrzeſzenie; o zrabowane miasta; ale im Adryan rzekł; nie  
moge ani chce. Gdy zaś do Rzymu miał wieſdzac; Rzymianie wyſta-  
wili Arcum triumphalem, Ktorey koſtował pſiedzieſiot dukatow; lecz go  
on kaſal zepſowac; mowioł; że takie Arcus albo machiny rączy poganſkie  
zwygacie; i niſz Chrześcianſkie znacza. Naradzano ſie teſz; czyli go w Ro-  
ſciote S. Pawla nie koronowac; aby tak w Koronie do miasta wieſdzal;  
ale ſtano na tym; aby w przyſtonku u S. Piotra wſiyl Koronę. Nazaj-  
tutecz tedy według codziennego ſwego zwygajin Miſa u S. Pawla odpra-  
wiłſzy; potym od Kardynałow przywitał; Których napominal; aby win-  
nych nie przypimowali do ſwoych domow; potym na ſkonia przed bramę wſiadł  
a przed nim nieſiono Nayſwieſzſzy Sakrament; i do Watykana byl prowa-  
dzony z okrzykami weſolemi. Nazajutecz zaſkazał broni noſić.

Turczyn Rhodum Inſule tuſz byl od Eilku mieſciecy obległ; mając to-  
żnych naw z galerami dwieſcie i oſmdzieſiot; z Ktoremi tyle drugie naw  
ſie z Syryi ſlaczyle; a w obozie miał dwakroć ſto tyſiecy ludu ſwego; a Rhodyscy żołnie-  
wnet na trzpiekoc. Proſili Rhodyanie o pomoc Chrześcianſkich Panow; rze bja.

29.  
także



także i Wenetow w Arecie zostających; Eterym też należało Rhodyanow  
bronić; żeby Cypru nieutrącili; iednak Wenetom sło o przysiężę z Tur-  
kami. Sami tedy Rhodj na Turkow bili; i tak ich bardzo raziłi; że iust  
chcieli i poganie uciekać; by ich był Soliman nie zatrzymał; mówią; że  
pierwey Państwo i żywot polozę; niż od Rhodu wyspy odstąpić; i Rhodyan-  
now zette.

Atoli straciwszy tam swych sześćdziesiąt tysięcy; a przez  
choroby w swym obozie pięćdziesiąt tysięcy; już myślał odstąpić; tylko że  
go zatrzymał przez list *Amarallus* Kancelarz między Rycerzami Rhodyjskie-  
mi; rozgniewany na *Philippa* przodkującego między temi Rhodyan; i  
godności temu danej nie mógł otrzymać. Wydał tedy Solimanowi; że  
miasto już nie ma prochu; i ludu nie wiele; ztym że mógł łatwo zamku do-  
stać. O co lub; gdy przestraszono; że sługa tego list w oboz Turcki rzucił;  
był ewiertowany; iednak Soliman się zatrzymał; i Rhodyanie posilkow  
nie mając poddali się mu; gdy im Soliman zdrowie i ich rzeczy w całe; zo-  
stawić obiecał. Wziął tedy Rhodum Turczyn w Boże Narodzenie; i Tur-  
cy słowa nie dotrzymując; wyszło polupili; pustoszyli; karowali; Roscioty  
profanowali; chorech oknami wyrzucali; nowe Chrześciany od wiary odwo-  
dili; między Eterami że był *Demissus* Syn *Demá* Brata *Bajazetowego*;  
gdy od Solimana był spytany o wiare; a Chrześcianinem się być wyznał; że  
dwieście Synami zabity; Męczeństwą dostąpił. Tym zaś nie kontent;  
od Rhodu insuly udał się Soliman na zachód; i ledwie go *Barol* pioty  
od Wiednia oddalił.

Alle *Barolowi* wojny heretyckie co raz przykrzejšie daly się znać; do  
ktorych się przylączył *Sydey* *Egiz* *Saskie*; i do *Saroni* przekłeta *Lu-*  
*terowa* nauka wiele ludzi z Niemiec nagromadziła; i tak dopiero *Marcin*  
*Luter* z *Turyngii*; gdzie w zamku *Alstetenskim* był przez sześć miesięcy; to test;  
także on zwał; z swego *Patmu* wyszedł; i do *Wiembergu* się wrocil. Tam  
z przyjacielą stał się nieprzyjacielem *Barolstadyusowi*; ktory się już inakšym  
heretyczem; pokazał; Oltarze zburzywszy; i Obrząz święte wyrzuciwszy  
w Niemczech tak nowy Obrzązoborca; do czego; tak i do znieśienia części *SS.*  
*Reliqlii*; przylączył się i *Zwingli* i *Pacimontanus*. Tenże *Barolstadi-*  
*us* powiadał; iż mu takis duch; w ludzkiej postaci obitał; że Chrystusa nie  
mał w *Eucharystji*; za co go *Luter* *Ateusem* nazwał; a *Luter* sam do *Ro-*  
*teradama* napisał; iż mu myśl tego zawzię mowił; że nie mał żadnego *Bo-*  
*ga*; i tak obadwa *Atheusami* byli. Nad to *Barolstadyus* i *Melanchton*  
uczniowie *Lutrowi*; nauczyszy się tego z tego pisma; odradzali młodzi; u-  
czyć się *Philosophji*; i *Astegi* *Aristotelesa*; *Platona*; *Cicerona* palić kazali;  
i że się nie godzi Chrześcianom trawie życia na nauce; twierdzili; ale że cy-  
nić wszyscy mają; co in *Genesi* pisano. *In sudore vultus tui vesceris pane tuo*;  
w pocie twarzy twojej będziesz pozyskiwał chleba twego; i tak sam *Barolsta-*  
*dyus*; co był *Archidiaconem*; oraczem we wsi został; a *Melanchton* mly-  
narsstwem się chciał bawić; i wiele młodzi *Astegi* popaliwszy do rzemieśla  
się udali; zaczęli w szkołach *Ellla* lat nie uczono.

Gdy zaś *Astega* *Henryka* *Arcla* *Angielskie*; z łacińskiego na Niemiecki te-  
zył przewroconą od *Hieronima* *Emsera* wielki rozruch czynila na obrone  
wiary dawney *Apostolskiej*; *Luter* zważo na *Arcla* powstał; i był go be-  
spiecznie; *solidum Regem* abo glupim zowiąć; a swoje małactwo miał za  
słowo Boże; nie nie dbając; tak sam o sobie pisał; na sto *Augustynow*; na  
sto *Cyprianow* i sto *Rosciotow* *Henrykowych*; bo zemno; tak on prawił;  
*Boz* test; ktory błędzić nie może; a *Augustyn*; *Cyprian*; tak wszyscy wybra-  
ni mogli zbłądzić i pobiłdżili; i *Papież* nas sódzić nie ma; ale my *Papieza*;  
i nie do niego należemy; ale do samego *Chrystusa*; i wiem że moja nauka test  
i nieba.

Wydał też swoje *zfałszowane Biblię*; i co żywo się ewalo; i  
czytało; i niewiasty. Wydał też dwie *zakazliwe Ksiązki*; iedne przeciw po-  
stom i prawom *Roscielnym*; drugo przeciw słubom i czystości; ktorey nie-  
kazał zachowywać dla pisma owego; *crecite & multiplicamini*; zaczęli *Uni-*  
*chow* i *Minishi* do *Malzeństwa* napędzali; i nieczystość tak być potrzebna

ten plus

ten plugawiec uży; iako pokarmi; napoy; i spanie.

A gdy nowy testament tego *Biblii* *Panowie* *Chrześciana*scy potepili; i  
kazał to tego *Pismo* wydawać; on zakazał wydawać swoim; pod niebesple-  
czeństwem zbawienia; i żeby to nie; inszego nie było; tylko *Chrystusa* w rece  
*Heroda* dawać; i tak bli ślepi; za ślepym wodzem.

Alle nie tylko te dwie sekty; *Luterka* i *Sakramentarzow* abo *Barol-*  
*stadianow*; ale i trzecia się tego roku wzięła sekta *Anabaptystow*; ktory; *Anabaptista* się  
bledow dwu tych sekt nauczał; i chrest dziać iako wymysł *Żartowski*;  
odrzucał; i wszystkich im się sprzeciwiających zabijał; abo dobra ich łupili.

podobno się te trzy sekty znały przez trzy słonca krwawym mieżem prze-  
bite; ktore na początku tego roku się w Niemczech pokazały. Acoy za-  
był *author* i przodek *Anabaptystow*; nie iedno w tym jest rozumienie abo  
zdanie.

Jedni; iako *Wiembergic*; *Lutra* być ich przodkiem mieni; i  
*Waldensow* w *Morawie* nauczył; aby dzieci nie chrzcili; że własnej wiary  
nie mieli. Alle *Melanchton* to kładzie na *Barolstadiusa*; drudzy na *Tho-*  
*masia* *Muncera*; inisi na *Baltazara* *Pacimontana*; drudzy abo na *Mikolaja*  
*Storkiusa*; abo *Bernarda* *Rotmana*; abo *Melchtorá* *Hofmana*; drudy a  
najbardziej ten przodek *Anabaptystow* kładzie na *Mikolaja* *Pelargá* *Lute-*  
*ranina*; ktory zmyślał; iakoby miał rozmowę z świętym *Michalem*.

Widząc takie sekty *Barol* pioty; szedł w *Norymberdze* *Panom* nakazał; gdzie  
się oświadczył; że mierz na heretyce chce podnieść; i *Wegrow* także przeciw  
*Turkowi* bronić; na co prosił *Papieza* o annaty Niemieckie.

Alle gdy *Papież* odpowiedział; że nie co rok annaty bywają dawane; i nie wielkaby  
nich była pomoc pieniężna; a drudzy *Arclowi* za tym przykładem idąc;  
*Papieza* o nie prosić; wyszliby *Stolice* z praw swoich; *Barol* wyszkiego  
poniechał.

*Papież* iednak *Pany* zgromadzone w *Norymberdze* napo-  
mniał opętylumiennie *Lutra* za przykładem *Panow* pobożnych przeciw he-  
rezyom wolujących; i napomniał; i *Sydey* *Saskiego* *Księcia*; aby uwá-  
żył; czyliby miał raczy iednemu *apostacie* fałszywie sobie ducha prorockiego  
przywłaszczającemu; czyli całemu *Rosciotowi*; i wszystkim *Narodom* i  
wielkom świętym *Doktorom* wierzyć. Na ostatek *Rosci* mu karaniem  
groził; iakliby się nie upamiętał; także go od obrony *Lutrowey* odwodził;  
*Arclowi* *Wegierki* i *Angielski*.

Tegoż roku *Christiernus* *Keol* *Dunski* od *Rosciotá* się oderwał; ale  
potym że trzech *Arclow* dla *określenia* był zrucony; i niedługo w doży-  
wornich okowach w klatce z kratami wyrobionej chowany do śmierci; to  
test do Roku 1532.

W *Grodnie* był *Seym* *Polski*; gdzie *Panowie* mieli za złe *Arclowi*; i  
*Woiwodstwo* *Trockie* dał *Konstantemu* *Ostrogowi* *Schizmatykowi*;  
*Ruskiej* *Schizmie* sprzyjającemu. Wlec że dawne było prawo *Jagle-*  
*łona* i zawieszachowane od wielkich *Książat* *Litewskich*; żeby do *Senatu* i  
inszych godności nieprzypuszczano; ktoreyby się *Rzymskiemu* *Biskupowi* nie  
poddawali; nieprzestali *Panowie* nalegać; aż się *Arcl* i następcom obowia-  
zał; aby od *Rosciotá* *Rzymskiego* odświeptonych *Senatorów* w *Rzeczy* po-  
spolitey nie czyniono.

Leż gdy w *Europie* heretyce się szerzyły; w *Ameryce* i w *Indji* mie-  
dzy *Poganstwem* pomnożoną chwała *Boża*; *Roscioty* i *Oltarze* wystawione;  
i wiele *Chrześcian*ni zostało.

Także w *Baromandelium*; gdzie *Świe-*  
*ty* *Thomas* *Apostol* wiare opowiadał; odnowiona dawna wiara; i zna-  
zione w iednym *Rosciotie* *Reliqlii* *S. Apostola* z napisem na kamiennej tabli-  
cy; gdzie było wyrażono; że ten *Rosciot* od *Świętego* *Apostola* był wybudo-  
wany; i dziesięć do niego *Arcl* *Saganus* nazwał.

Należono i *Re-*  
*liqlii* *Wznia* *Świętego* *Thomasa*; ktore iako i *Apostolskie* w drogich  
trumientach były złożone; a potym we dwulecie od *Wicereja* *Goenskie* były  
do *Rosciotá* przeniesione. Przez *Hispanow* też na nowym świecie wiele *Po-*  
*gan* *Wiare* *świe*to przyleciało; iako pisał *Petrus* *Martyr*; gdzie też wiele *bawianow*  
obalono i zabobonow zniecono; a dla wielkiego pożytku w *Poganstwie*

A a a a

Barol



Bacół uprosiwszy to u Papieża, posłał do Ameryki Minorytów.

## Rok Pański 1523. Adryana VI. 2. Karola V. 5.

1. Zdziały Norym-  
berskiego niewu-  
ki skutek.

2. Luterani białe na  
kościół i wiarę.

3. Luteranizm nie-  
wstał z twierd-  
ządkie.

4. X. Karolstadius  
najpierwszy za-  
ne posiał.

5. Książka de co-  
muni fisco.

6. Po'acy się brzy-  
dzą herezję.

7. Kanonizacja  
Bennona.

Jego cudowne  
sprawy.

8. Kanonizacja  
Antonina arcyb.

**N**A zleżdzie Pánów Niemieckich w Norymbberdze był Posel Pápiesti Franciszek Cheregatus, który Pánom na Lutrá i jego nasładowców ere-  
tucy wyroków Pápiestkich i Cesarstkich zalecał i aby Asioł nie mogli wy-  
dawać ani kazań czynić bez pozwolenia Biskupów; także aby Duchownych  
żeniących się i Zakonników apostatów tylko Duchowni Sędziowie karali.  
Ale owi Politycy o karaniu herezyków nie myśleli; i spory owierze do Con-  
cilium odrzucali: przystali jednak na to, co Posel wyciągał o nie wydawa-  
nia ani przedawaniu Asioł Lutrowych; i nie podawaniu Raznodziejow  
bez dozwolenia Biskupów; i co o Duchownych i apostatach nakazywał. Lecz  
Luterani po łacinie i Niemiecku na ohyde Papieża i Duchownych wydali  
sto gravamina albo ciarow Niemieckiej ziemi; gdzie też następowali na ce-  
remonie Kościelne; na post wielki; na perswazyę odpustow; na dobre uczynki  
iako spowiedź i modlitwę; które grzechami nazwali; na Obrazy świętych;  
na świece w Kościele; dla których Boga Katolickiego ślepego nazwali;  
iako by i w starodawnym Kościele ich Bóg nie postanowił: na Mše; że po  
łacinie były odprawowane; nie językiem od pospolstwa zrozumiałym.  
Wtedy ze Salsie Książka Fryderyk i Jan; oprócz Jerzego Katolika; Lute-  
rya iusi byli zarżeni; śmiałość Luteranów bardziej tam rosła; zaczęli  
w wielki tydzień dziesięć Mnišek z Alastaru Nimieckiego do Witem-  
bergu porwali; co im Luter chwalił; iako i Lenartowi Roppen; którego dla  
takiego raptum albo świętohradzie postronania porównał; Chrystusem du-  
fse z piekła wybawiającym; i sam ledne z owych Mnišek Bazarzyne Bore  
wziął za żonę. Pierwszy jednak Karolstadius Kiedzem będąc żonę po-  
siol; za co go Lutrzy chwalili i iak Błogosławionego czcili; Mše o nim bez-  
bożnie na jego słub i wesele wymyśliwszy; gdzie o to niewstydlowie prosił;  
aby co do nalożnic mogli ię nasładować; i cieszyć się tym nasładowaniem na  
wielki; który iednak ich Błogosławiony; przy śmierci swej nieśczęśliwej; miał  
przez trzy dni Czarrá na jego dusie czekającego; aby ją porwał na ogień wie-  
czny po brzydlich tu zapalach. Wydał też tego roku Marcin Luter  
trzy ksiązki swych praw; między któremi jest de communi fisco, albo skarbie  
pospolitym; do którego Biskupstw y Alastorow dobra i dochody przynosi-  
szali; dla czego bezbożni ludzie pogzeli Kościelne dobra łupić i trzymać; co  
też i Arol Szwedzki Gustaff iako Luteranin uczynił. Brzydźili się  
Polacy to bezbożność świętohradzką; i wyrok u nich wydany przeciw tym  
herezykom; a Asiegi Lutrowe kázano tam palić. W Brugelli też w  
Brabancyi dwu Luteranów Augustynianów spalono; których herezy swe-  
mi Miedzennikami zwali.

Banoniował tego roku Adryan Papież S. Bennona Biskupa Min-  
denskiego. Ten z młodu Mniški stan przyiwszy; po Opactwie Biskupem  
uczyniony; gdy przeciw Henrykowi czwartemu Gregorza siódmego bronił;  
i z Henrykiem Margrabie Misnenskiego wyłol o Kościelno Przywde; za to  
z Misnił wygnany i zwiózany; ale cudownie wybawiony; Plucze Kościoła  
swego; które; gdy był wygnany; w rękę był wrzucił; wrociwszy się; w rybie  
podwyconey i rozplataney znalazł. Tenże Święty sucha noga po rzece cho-  
dził; idąc na przepowiadanie Ewangeli; wode w wino obrocił; z oschłej zie-  
mle wode wyprowadził; na wielu miejscach oraz był widziany. Gdy mu  
Margrabia Misnenski polizeł wyłol o obrone Kościelnych praw; Bosko  
mu zemsie Święty przepowiedział; a gdy po śmierci Świętego mówił; iż  
się iusi nie bał tego; co mu przepowiedział; ledwie to rzekł; zaraz zagna-  
ł upadł; i o ratunek swych prosił; niedźnie umarł. Tegoż dnia Kanoni-  
zowany S. Antoninus Arcybiskup Florencki; który dobrą wyprkę na ubogie  
rozdawł; Konając mówił: *servire Deo regnare est*, i owe słowa: *Santa*

immacu-

*immaculata Virginitas, quibus te laudibus efferam, nescio; o czym też wyżej się*

Tegoż roku po cudownym swym od S. Piotra uzdrowieniu; po-  
gaci swej światobliwości zakładał w Minoressie S. Ignacy de Loiola;  
ofier tam żywot prowadząc. Do postami codziennymi oprócz Niedziele  
ciąło trapił; na ziemi leżeniem kamień pod głowę mała; a często przez trzy  
dni; raz przez całe osm dni nie jedząc; lancuszkami żelaznymi o polnocy na-  
daniem i za dnia do krwi discipline; a podczas pięć razy czyniąc; codziem  
siedm godzin na modlitwie trawiąc i Eleżąc; na której modlitwie raz w  
záchwyceniu trwał przez dni osm żadnego znaku żywota po sobie nie dając.  
piśka; iż proch tej ziemi; na której się Eleżąc modlił; wielom; na choroby  
złazenie; zżyty; pomógł. Gdy do Rzymu; widzeniem Chrystusa w dro-  
dze uciefony przyśedł; Kościoły tam nabożnie nawiedzwszy; u Adryana Pa-  
pieża pozwolenie otrzymał nawiedzenia Grobu Pánstkiego w Jeruzalem;  
gdzie gdy nabożnie miejsca święte obchodził; znowu Chrystusowym widze-  
niem pociefony tamże. potym w Sarcynonie i w Paryżu się uczył; i dzie-  
wioć towarzyszyw sobie przybrał.

Theophilus Patriarcha Alexandryski list po Grecu do Adryana Papieża  
prześłał; posłuszeństwo mu oddając; i najwyższym go Biskupem całego Chre-  
ścianstwa uznawając; który list po łacinie też przelożony. Chciał Adryan  
Pány Chreścianstwie uspokoić; aby na Turka i Lutrá nastąpili; i dla tego  
połoy im nakazał między sobą. Wstuchal Cesarz; ale Francuski Arol  
Franciszek niechtiał tylko; na krótki czas; żeby wojsko wielkie zebrał na ode-  
branie Insubryi. Lecz gdy te zebrał; Papież na iako na nieprzyjaciela po-  
loiu pospolitego lige uczynił; z Cesarzem; z Arolem Angielskim; z Wenet-  
mi; Florenckimi; Senegzykami; i z Książkami Medyolańskimi; co uczy-  
niwszy z wielkich stonęznych upalów záchorazł; z pospolitym mniem-  
niem o tego światobliwości; z tego zśedł świat; i między dwiema Piusa-  
mi pochowany. Na tego nagrobku napisano: *Nihil infelicius in vita duxit*  
*quam quod imperaret; że sobie za największe nieśczęście miał swoje panowa-*  
*nie. Potemnych nie wysadzał na godności; ani bogactw; mowiac; że nie-*  
*chciał Syonu na krwi budować. Chciał ius Concilium powołać przeciw*  
*Luterstkiej herezy; nakazał; ale śmierć przeszkodziła. W sprawach był o-*  
*ciągłiwy; dla czego mu Hieronim Balbus Posel Węgierski rzekł przy Bar-*  
*dynalach: Fabius Cunctator; ośrogać się Rzymstie rzeczy naprawił; ale*  
*światobliwość wśała bać się ma; aby przez ośroglność nie szkodziła Chreści-*  
*anstwu. Po tego pogrzebie zapowodem Pompeiusa Rolumny i Juliusa Me-*  
*lices sobie przeciwnych; przy obieraniu nowego Papieża Bąrdynalowie na*  
*dwie strony i fakcyę rozdzielili nie zgadzali się; a w tym wojsko Francu-*  
*skie z gor Alpa zstępowało; we trzydziestu i czterech tysiącach żołnierzy.*  
*a gdy się ius ku Medyolanu zbliżało; Cesarz Bąrdynalów prosił o pomo-*  
*ć; przyniesno na wojsko przeciw Francuzom; ale oni odpowiedzieli; że do nich*  
*tylko obieranie Papieża nowego należało.*

A w tym Julius Medices stry-  
teczny Lrona X. zgodnie Papieżem obrany; który ze znowu chciał być obie-  
rany; gotowym się być mieniąc; albo ustąpić; albo potwierdzenie przyjąć;  
znowu obierany i potwierdzony był; nazwany Alemensem siódmym. Ten  
będąc księże Bąrdynalem; Alastor S. Magdaleny wystawił; aby tam nie-  
wstały porzućwszy żywot nleżyszy; na pokute za grzechy i na żywot pobo-  
żny przyimowane były; który Alastor; na swym Papieństwie przywileym  
przyozdobił; i staranie tego ślecił Janowi Barasie światobliwemu Bisku-  
powi Theatynskiemu. Zaraz rozuchy Włoskie po tego obraniu uciły;  
bo i Książce Ferrarskie tego się dzielności boić; dał pokoy Mutynie; na którą  
się wybierał; i Francuzowie po strumach do Medyolanu; dla wielkich de-  
szewow musieli od miasta odstąpić. Gdy zaś Arolowie Alemensa na swoje  
strony ciągnęli; on odpowiedział; iż żadney stronie przeciw drugiej niechce  
przysięgać; ale wszystkie po Oycowstwu chce ogarnąć; i pokoy uczynić między  
Arolmi niezgodnemi.

2 a a 3

W Ame

9. Ignacego pa-  
ciek; światobli-  
wości.

10. Patriarcha Ale-  
xandr: Papieżo-  
wi się poddać.

11. Liga na Francu-

12. Papież Adryan  
umiera.  
Jego chwały.

13. Klemens VII Pa-  
piezem.

14. Kłastor S. Ma-  
gdaleny.



15  
W Ameryce Fran-  
cuskim prądzie  
16.  
Turecka prąd.

W Ameryce Włara sie Chrzescianska Krzewila/ Etozey Franciszkan-  
tam prześlani nauczali/ Etozem rzodził Martinus Valentinus szesliwy w na-  
wracaniu Poganstwa. Turecki Basha Soliman nazwany/ wyprawiony  
przećiw Lutzanom do Indy/ gdy pod Adem miasto Arabskie przystąpił/  
a nie mogł go dobyć/ wywołał z niego Arola/ obiecując mu bezpieczeń-  
stwo; ale gdy sie mu stawil/ obiecał go kazać na miastowej jerdzi.

### Rok Pański 1524. Klemensa VII. 3. Karola V. 6.

1.  
Drugi zjazd No-  
rymberski nie ma  
sprawil.

Z Nowu drugi zjazd w Norymberdze Cesarz nakazał/ na Etozy wysłał Pa-  
pież Laurentego Kampegiusa Bardynala/ przez list Cesarzowi zaleca-  
jąc/ co do obrony wiary przećiw Luteranom należało. Prosił też Jerze-  
go Kiozećia Sakskiego Katolika dobrego/ aby sam był na tym zjeździe/ i wi-  
ary świętey bronił. Gdy na zjazd sie stawil/ Posel Papieski/ ze zjeźd od wsi-  
rtlich przylety; ale Fryderyk Kioze Sakie zaraz z tamtąd odszedł/ iako Lu-  
trow przyjaciel. Choć tam iednak wielka część Katolikow była/ przećie  
drudzy niedbali na Papieskie i Cesarzkie przećiw herezyi Luterskiej napo-  
mienia/ ale sie napierali Concilium na rozstrzosenie sporow okolo wiary;  
a Luterskie artykuły do uwagi modych ludzi w każdej Prowincyi odezu-  
cili; i tylko na mandacie Cesarzki w Wormacyi uczyniony przyswolili w ten  
spisoby/ aby był od Pánow zachowany/ ileby mogli; a Węgierskie posilki  
do zjazdu Spireńskiego oddosyli. Zasmucilo to Papieża/ dla tego Ces-  
arz napominal ku obronie religii Chrzescianskiej w Niemczech nadwrotny/  
i swotey powagi/ Etozey tak ubliżono. Cesarz tedy kassował dekret  
zjazdu Norymberskiego. a Spireńskiego zjazdu zakazał/ i aby nie o wierze  
Katolickiej nie stanowiono bez porady Stolicy Apostolskiej. Ferdynand  
też Arcybiskup Austrii z kilku Biskupow i Pánow wyrok na Luterany wy-  
dał/ i kazał Wormacki dekret zachować. Posel zaś Papieski prawa  
Duchownym wydał/ aby przez poprawe obyčajow/ swiagobliwosci koscio-  
la nie dali Luteranom uymowaczakazał też tłumaczenia Pijma tylko z SS.  
Oycow/ Bazań bez dozwoleń Biskupiego/ slubu brania bez wiedzy Bi-  
skupa/ swiecenia Baplanckiego bez epaminy; wlozone osobliwe Ekanie  
na Kirzy apokatow/ na gasy i gusla; i Synod co roczny nakazany dla po-  
prawy/ w czym iey trzeba. Ale tym czasem Luter odradzał dekre-  
tu Wormacyjskiego słuchać/ a miasta wolne raczej na dekret Norymber-  
ski przystali/ i do Spiry Poslow wyprawili/ według zdania swego nak-  
zując/ aby w miastach pewnych ludzi modych wystawiono/ Etozyby o arty-  
kulach wiary dawney Chrzescianskiej sie umawiali i one rozstrzosal/ a swoje  
zdanie urzędowi o tym dali/ a potym ze wszystkich owych miast zebrane zda-  
nia na uwage posily; w czym iakie szalenstwo/ o wierze tak ius zdawna od  
Concilia wálnych utwierdzoney/ miastu i pospolstwu i swieckiemu urzede-  
wi dekretu stanowić/ i wiare rozstrzosać! Wiec/ ze tych czasow S. Ben-  
nona Biskupa Misnenskiego tak rok kanonizowanego z grobu podniesiono/  
i swieto tego postanowiono; bolalo to Lutra/ Etozy zaraz ksigzke napisal  
z tym napisem: *Adversus novum idolum & antiquum diabolum, qui Misna  
exaltandus est, tak i wiecey tam bluznioc przećiw temu Swietemu i inym*  
*Swietym.*

2.  
Dekret zjazdu  
kassowany.

3.  
Prawa Ducho-  
wne.

4.  
Zjazd Spireński.

5.  
Bluzni Luter  
przećiw S. Benno-  
nowi.

6.  
Woyna Luterska  
z Chrzesciány.

7.  
Woyna Luterska  
z Anabaptistami.

Przyslo potym Luteranom do wojen i oreza na Chrzescianstwo pra-  
wowiec ne. Bo dwa apokatze Oecolampadius i Bucerus namowili Franciszka  
Sychinga/ aby dla obrony ich nowey Ewangeliy na Arcybiskupstwo Tre-  
wierskie naichal; i tak uczynil/ i kilka Zamkow tam wstawil/ oblegl  
Trewierz/ lub ustopic wnet musial; bo Arcybiskup Trewierski stoczył sie na  
Luterany z Ludwikiem Bawarem/ z Philippem Landgrafem Hassia; zarym  
Syching potym w Zamku Landstach oblezony/ z dziala postrelony/ i ka-  
mieniami spadającemi przytluczony zginol. A gdy Muncerus Prorok  
Anabaptystow posel nie co reformować Luteranow/ do umartwienia ciała

i postko-

i postkromienia sweywoli nieco ich wiodec/ choć Luterska Ewangeliya do ro-  
spusty prowadzila; nowa tu woyna sie wszetla/ herezyarchow samych; bo  
Luter powstał na Muncera/ i za pomoca Fryderyka Sakskiego Kiozećia wy-  
gnal go z Mulhausum/ napominając tamiecznych obywatelow/ aby go pytali/  
Eto go na nauczanie poslal; iesliby rzekli/ ze Bog i tego Duch/ kazał mu te-  
go cudami dowodzić; bo cudami Bog potwierdza (Słowa sa Lutowe)  
gdy co odmienia; a sam sobie tego ten przeklery apokata nie zadawal. Po-  
tym sam brzydkie nieczystosci w Tygnet czynil/ i takie grzechy i rudzoloftwa  
miał za uczynki milosierne; a swoich nasladowcow wybrancami nazwał.  
Mieli sie tedy za lepszych Anabaptysta choć zlosliwi/ i smieli swoy Bosciol  
zwac bez żadnego grzechu/ i ze grzeszyć nie moge/ i ze wszystkie poruszenia  
ich od Ducha swietego byly.

W Tygrynnow zaś swole herezy rozsiad Zwingliusz między Helwe-  
rami. tak to byly oplakane gasy! Ten Zwingliusz/ Misa znosił i w Naj-  
swietszym Sakramencie nie uznawał bytnosci prawdziwey Ciata Chrystu-  
sowego/ i ani z Katolikami transsubstantiatione, ani z Luteranym impanationem.  
I tak nappierwey Tygrynny Misa tam znielil/ a po nich inni Helwetowie  
abo Szwaycarowie i Genewczykowic/ Etozy sili za Zwingliuszem/ i tak  
za prześlancem Antychrystowym/ za Etozego ta przenaswiewetka Ofiara ta-  
wnie ustante.

W Bazylei też Oecolampadius posel Eterstwo rozsiwiał/ i pisanem  
swym dalše mieysca zarządzał.

W Westfalij też Rzez pospolita Monasteryńska poczela od Wiary  
Katolickiej odpadać/ od niektórych Kirzy apokatow zarządza/ tak iz tam  
trudno bylo Misa miec iawnie. Takze w Jgławie mieście Czeskim wszet-  
la sie herezya za powodem Sperata iakiegos.

W Pradze  
zaś i gdzie indziej w Czechach Pigarzy herezye sie krzewili/ Etozych  
przodku Luter nienawiedzial/ ale potym ich przytacielem zostal; az Piga-  
row Ludwik Arol Czeski z Pragi wygnal/ do czego i sami Biskupi abo  
Bielich i Armi Pańskie pod osobami winia zazywac nauczajacy/ pomogli/  
lubo Lutrzy chcieli polozyc Pigarow z Biskupynami.

Odsto pil też Wiary Katolickiej tych czasow Olbrycht Brandebur-  
czyk Pruskie Kirze/ i posel Corke Chrystyeana Arola Dunckiego ius Lute-  
ranina; aroli Alemen Papiez do Danij/ Norwegy/ i Szweyck Posla swe-  
go wyprawil Laurentego Kampegiusa Bardynala/ aby tam o Wiare swie-  
ta i Boscioly mial staranie.

Wyslal i do Jana Bazylego Car-  
Moskiewskiego Papiez Pawla Genueczyka/ obiecując mu Arolewsko Ro-  
rone/ iesliby Moskwa z powszechnym Bosciolem zjednoczyl/ i na Turkow  
sie z Chrzesciány zlozyl. Mile to poselstwo przyiol Moskwin/ i Dimitra  
znacznego z Panow/ do Rzymu wyslal/ i na Turki sie zlozyc obiecal z Pany  
Chrzescianskimi; az to Luterania popswala swemi w Chrzescianstwie  
rozruchami.

W tym Soliman Car Turecki prosil o pokoy Węgierskiego Arola/  
aby sie także wshetko moco udal na Achomata/ Etozy sie z pod Turka wibi-  
wshy Soltanem sie Egiptskim nazwal/ i z Mamalukami wsparcy hadsteia  
pomocy Chrzescianskiej/ na Solimana woynie podjal. Ale nizli Chrzesci-  
anskie posilki przysly/ Soliman wyslal Abraham Basha/ Etozy Achomata  
poimal/ i zabil/ i Alkat otrzymal; dopiero na Węgry uderzyl Soliman.

Miedzy Arolem rez Cesarzem i Francuzem woyna byla/ i Cesarz  
strona przemogla. Bo Francuzowie na Granicach Nawarskich mocny za-  
mek Fontenay Aralium utracili/ i ze Wloch wyrzuceni/ poddawshy sie w Bre-  
monie/ w Landzie/ w Nowary i Alexandryi. Nawec Cesarzcy samyslali  
uderzyć na same Gallig/ do czego wiodel ich Kirze Borbonius/ Etozy Aro-  
lestwem tym chcial sie z Anglikiem podzielić; i ius mniysze miastu Francuz-  
skie opánował byl Borbonius/ ale go do Massylii przećiegneli Cesarzcy/  
gdzie iednak nie nie wstokali dla potegi tam wielkiej.

Arol Francuzi z wielkim sie wysikiem udal w Insubryg ku Medyolanu/  
osufca

8.  
Zwingliusz błędy  
swe u Tworzy-  
now rozsiad.

9.  
Oecolampadius  
kacermistrz.

10.  
W Westfalij here-  
zya.

11.  
W Czechach pi-  
garzy herezye.

12.  
Brandeburczyk  
wiaryodszapił.

13.  
Papież Moskwi-  
nowi horong o-  
becując w Wł.

14.  
Na Achomata So-  
liman uderzył.

15.  
Cesarz z Francuz-  
zem walczył.

16.  
Francuz Medyo-  
lan sobie podbił.



16.  
Laurentius Justinianus  
Beati strzymał.

17.  
Zakon Theatini-  
now.

18.  
Spor o Nowy  
Świat Hiszpania  
z Luzytanią.

19.  
Posel Papięski z  
Francuskiej ie-  
dzie do Meksyku.

20.  
Synod tam pier-  
wszy.

1.  
Jubileusz.

2.  
Chłopska wojna  
w Niemczech,  
z nauki Luterowej  
i Muncera.

3.  
Bito jednak to  
chłopsko.

oskulałszy Borbontusa i Cesarzich/ Eterzy sie go na odsiecz pod Massylią spodstawiali/ przeto i oni dawszy pomocy Massylii/ za Francuzem sie udali/ ale on pierwej niż do Insybrji sie wrocili/ Medyolan i wiele okolo miast i fortec sobie podbil/ a teby i z Insybrji Hiszpany wywabił/ Ku Neapolitan- skiemu Krolestwu sie udal. Papięz go lednial od zamyslow opanowania te- go Krolestwa odwiodł/ mając za złe Hiszpanom/ ze go chcieli ciagnąć/ gdzie chcieli/ smiercie do niego pisał. *Qui non est mecum, contra me est*; i tak Pa- piez po cichu z Francuzem sie zlozył.

Tego roku za prozbo Kiejcia Weneckiego po danyh na uwagę eu- dach Laurentego Justyniana Paterarchy przedzym Weneckiego/ Etere też za Sietę IV. i za Leoną X. za Adryana VI. rozważano/ dal mu Clemens ty- tul Beati, i pozwoil Obraz tego na Oltarzach w Kościolach/ Weneckich wystawiać/ i czcić według zwyczajn Kościelnego.

Pozol też tych czasow iasnić przy swych pogatkach Sakon Theati- now pod Janem Piotrem Biskupem Theatynskim/ i Baleranem Teneusem Apatnem Wicentynskim/ Etery też dla enot wysłkich nadany tytułem Bea- ti, a potym od Klemensa X. Kanonizowany. Potwierdził potym tenże Sa- kon Clemens VIII.

Miedzy Luzytany i Hiszpany znówu była o nowy świat niezgodą/ lub Adryan VI. i Alexander VI. iuz byli tak ich rozgodzili/ aby Luzytani na wschod słońca a Kastellani na zachod nowych ziem szukali i otrzymywali. Ale gdy Magellanes wynalazł Molucas insuly tak nazwane/ spor okolo nich urosł/ bo Luzytani mówili/ iż te wyspy należały do granic od Alexandra VI. im naznaczonych. Chcieli tedy sodem sie o nie rospierać/ i o to Karola Cesarza prosili/ a gdy sie Komissarze podani nie zgodzili/ chcieli Luzytani- ich/ mocą zbrojni Hiszpanom/ a Karol na Luzytanię ziemię chciał narezc/ trzymając sie Alexandra VI. decyzji. acz sie o to wiele Arolow uskarżalo/ to trzymając/ ze prawem przyrodzonym godzi sie nie znátome krócie opano- wać/ i takoby rozum nie dozwalał/ pol swiatą narodowi nie wielkiemu przy- pisować/ Eteryby nie mogli tak seroko slobod zabładać/ i tak wielu narodow do gzi Boskiej przywodzić.

W tym roku Błogosławiony potym Marcin Valentinus Posel Papię- si ze dwunastu Francuskiej do Meksyku zaiachal/ zawolany od Ferdynanda Kortezyusa w Meksyku sławnego zwycięzcy/ Etery z Kiejcie nie inaczey ga- dal/ tylko Elezoc i glowe odkrywshy. Miłany tamw Ameryce pierwshy Sy- nod/ gdzie też postanowiono/ aby Meksykani Wiare Katolicką przytowszy/ wielozęstwo odezucili/ z tedno tylko zostając/ Eteraby też Katolicko zo- stala. Sam zaś Kortezyus stanowił w Prowincjach tameznnych urzędni- ki/ Etery mieli balwany obalać. Tak u Pogan Katolicka Wiara sie mno- żyła/ gdy to Marcin Luter w Europie chciał znozić.

## Rok Pański 1525. Klemensa VII. 2. Karola V. 7.

Wbileusz był tego roku w Rzymie/ na Etery przesłodziło wielom złe powie- trze w Rzymie panujące.

Ale gorzą zaraża w Niemczech była/ to jest/ chłopska wojna Luteranow i spryszenie sie na Duchownych. Powodem wojny była nauka Luterowa o wolności wszytkich/ i Thomas Muncera apostata swemi kazaniami do tego pomogli/ Etery obiecowali/ ze miał wszytkie rusznie postarząly w swole rekawice przeymować. Wielka te- dy liczba sie nagromadziła pospolstwa/ Etere chcieli być wolne od poddan- stwa/ od podatkow i dziesięcin/ i mieć wolne łowy/ lasy/ pola/ łąki. Ci w sa- mey Frankonji dwiescie zamkow i Alastorow spalili/ Obrząy to na subienic- cach wiesiali/ co palili/ deparli i Nayswieszy Sakrament/ starby Kościelne brali/ Kiejz w twarz plwali/ zabiliłi Mntchy i zające Pany. Zabito tego chłopska swawolnego w Niemczech i Loratingu nad sto tysięcy/ a w Hals- cyi dwadzieścia i hese tysięcy/ bo na nich wojska musieli Panowie wypra-

wować.

wować. Poimano i Muncera/ i oddano go Benestowi Mansfel- dowi/ gdzie niż go zabito/ powtórza/ iż rewołował/ i spowiedź uczyniwszy/ Nayswieszy Sakrament pod tedną osobą przyjął. W Saponi też Jan Kiejcia Sakiego Luteranina Brat Katolik Jerzy/ zebrał na te chłopskie bunt wyosko/ i przylozywszy do siebie Elektorow Moguntskiego i Bran- deburskiego/ i Lantsgrafa Hassy i Kiejze Brunswickie/ uderzył na chłopskie pulki/ i zbil ich hese tysięcy. Sam Luter/ Etery o zwycięstwie temu sw owolnemu pospolstwu i o z gładzeniu za dwie lecie Kościelney zwierz- chności prorokował/ widząc swote falszywe Proroctwo/ na toż pospol- stwo sie uskarżał/ i mówił/ że w nie wszysey z piekła czarci wstapili.

We Frankforcie też iuz zarażonym Luteranami/ bunt sie wzięł od Kráwa i Sewca/ Etery urząd Katolicki z godności zlozywszy/ dwudziestu i czterech z pospolstwa na urzędy wystawili/ i Luterowych praw czterdzieści i siedm uchwalili/ Jan Cochleusa wygnawszy obrońce wiary Katolickiej/ E- re prawa też do Mogunczykow i Kolencykow pomknęli/ acz w Bolnie nie dano Kazywać Luteranom/ i zaraż Karano buntownik/ iako i w Bre- menstym Arcybiskupstwie takichże buntownikow Koscioły i Alastory bu- rzacych Arcybiskup zebrałszy na nich Katolikow/ poraził iak Phineas.

Chciał Luter i Danis cale zarazić/ i dla tego pisał tam/ aby iako Chrystyerna Arola dla okrucienstwa wypędzili/ tak z pod Papięza sie wy- bili/ aby Duchownych dobra opanowali/ i Asieja sie zenili/ zacyz/ co Pa- piez Fryderyk i Chrystiana rzodecow Dunskiego Arolestwa miasto wygna- nego Chrystierna/ wiódł na to/ aby tam Koscioły i wiary swietey bronili/ oni tam Luteranis wprowadzili/ i Chrystian Kazał sie Koronować Janowi Pomorzykowi miasto Biskupa.

Zarażili sie i Insłany te- goż roku Luterko sekta/ w Etery ich Luter i Jan Pomeranus utwierdzili/ piekielni Mistrzowie. Nawet i w Szwecyi Gustaf przyjął Luterko nau- ke/ lubo tam/ iak Olaus piseł/ mocno przy wierze i czystosci stawały Mniszki. Polska tednial nie dala sie zarażać/ i Arol Zygmunt z Biskupami mocno w tym stanęli/ miał też przed Arolem goręco mowe o zaciłumieniu i Kara- niu heretykow Andrzej Krysti Biskup Przemyński.

A Lu- ter tym czasem pisał na Canonem Missę/ a o Sakramencie Oltarza napisał do Agrigencykow/ ze gdyby był Eto wen przed kilko lat wmoził/ że tam nie konny zwłoczy i nie mał/ tylko chleb i wino/ wielkieby mu był dobrodzieystwo uczynił/ bo- bym był przez to Papięstwu bardzo zasłodził/ iako sam zlosliwie i balenie mówił.

Nawet tego roku Mniszki habie zrzuciwszy ten bezecny apostata/ Asiento Katarzyny Dorre poiol/ na Etery tego swie- tobradzi niemysyd pisał/ proz innych/ Henryk Arol Angielski. Także Olbrycht Brandeburczyk Magister Arzyakow w Prusiech heretykiem ius- bedoc/ zone przeciw slubowi czystosci poiol/ o co też nán zwawo nastopil Jerzy Kiejze Sakie/ zalutoc sie nani/ ze przezeń Witemberga w mteysce apo- statow i swietokradzew/ i Alastor Panienst w dom nie czysty obrocone/ i przydol tenże Sas Katolik/ brzydzie sie twoja Swangelia/ z Etery takie porubstwa i bluźnierstwa/ i swietokradzstwa wynikata/ gdyby Chrystus chciał był do Niemiec przysłać Ego na nawracanie ludzi/ pewnieby nie tak usieteznego apostate poselal.

Ale Luterani i Koscioły lupić smieli/ znacznie ich niegdzie Pan Bog Karal. Bo w Erfordyi/ gdy Koscioł Katedralny Nayswieszy Panny nashli/ Jan Aulsamer Predikant palcem pokazując rzezana misternie figure Nayswieszy Panny rzekł/ nie- poyde ztod/ az ten balwan obale i ztod wyrzuce/ ale w ten palec mu sie tamże zaraż piekielny ogien rzucil/ i tak ow niedziń teyże nocy umarl/ o- czym Tympius piseł. A drugi w febrno statue Nayswieszy Panny mło- tem bitac i bluźnioc/ ze tak balwany Papietow tuc trzeba/ zaraż olsnol/ i zebrałiem był do smierci.

Tego roku sie zaczął Sakon Zapucynow od Mateusa de Bassio Fran- ciskaná swatobliwoscia i cudami znacznego. Ten upadawca niegdzie Zakon Kapucy- Farnost Sakonu Minorum chocie podawignac/ habie tak/ iakteno S. Fran- ciskaná zacyty.

6666

cipek 39

4.  
Bunt we Frank-  
fortie.

5.  
Dnia Luter-  
nia przyjął.

6.  
Insłany i  
Szwecya.

7.  
Luter habie za-  
do Agrigencykow/ ze gdyby był Eto wen przed kilko lat wmoził/ że tam nie konny zwłoczy i nie mał/ tylko chleb i wino/ wielkieby mu był dobrodzieystwo uczynił/ bo- bym był przez to Papięstwu bardzo zasłodził/ iako sam zlosliwie i balenie mówił.

8.  
Zeni i Magister  
Kryzakow.

9.  
Obrázoborci cu-  
downie skarany.

10.  
Kapucy-  
Farnost zacyty.



Reguły mu piśe  
Asiensis.

ciśke zazywał/ obierając/ gdy o odnowie zamyslał/ od Antola cudownie do  
Klemensa VII. wprowadzony/ otrzymał uśnie od niego pozwolenie na  
zabit i regule S. Franciszka do punktu opisaną. a gdy od Przelozonych  
tey odnowie przeciwnych wiele cierpiał/ we tezy lata Breve Apostolskie o-  
trzymał/ aby mogli na żywot ostry i pustelnicy ludzi sobie przybierać: cho-  
sam potym/ aby wolniej stuzyl zbawieniu ludzkiemu/ odszedł/ opatrzywszy  
wielu zacych ludzi karności Franciszkańskiej chciwych/ na rzadzenie zgro-  
madzonych/ między ktorymi byl Bernardinus Asiensis, ktory nowemu zało-  
nowi reguły opisał.

11.

Wojna trwała  
Francuzi z Co-  
saczem.

Trwała jeszcze wojna między Karolem piątym i Karolem Franciszkiem/  
ktory dla wywabienia Hispanow z Księstwa Medyolańskiego/ Aléxandra  
Stuarta Księcia Albańskiego z częścią wojska wyprawił. Zabili Francuzo-  
wie Hugona Montade z wojskiem wyprowadzonym z Genuij; i ketterurya  
sie do nich przyłączyła. Ale gdy nie dbał Francuz na poradę

12.

Zbiły Francuzi,  
Krol poimany od  
Hispanow.

Klemensa Papieża/ aby sie Medyolanem kontentował/ szesście sie mu od-  
mienilo. bo gdy wojsko rozdzielił/ część tego z Księstwem Albańskim ku Nea-  
polu wysławszy; Cesarzcy wodzowie sie na Karola Franciszkiego nie wielką  
potęgę iuz mającego/ wybrałi/ i na oboz tego lub działami dobrze opatrzo-  
ny niespodzianie uderzyli/ i zbili tak Francuzow/ że ich tam dwanaście tysie-  
cy/ czyli trzynastą część trupem padło/ a siedm tysięcy w ręce potonelo/ sam  
Karol Franciszki poimany/ a Karol Nawarski śarty odmieniony uszedł; za-  
tym Medyolan przestraszony/ od Francuzow odpadł/ a Hispanom sie pod-  
dał/ i Insubryi odstąpił z Ligurya. Gdy zaś Księże Albański o wśietym  
Karolu Franciszkiem usłyszał; na ząd sie od Neapolu/ gdzie ciągnął powrócił:  
ale od Hispanow zbity/ a częśćta rozproszony. Na te wieści swoich zwycięstw  
Karol Cesarz pokornie sie sprawował/ nie kazał żadnych tryumfow czynić/  
ale tylko Processy do Bosciola Najświętszej Panny/ gdzie sam Komuni-  
kował/ z ludźmi dziękował Panu Bogu za zwycięstwo.

13.

Krol okup nie  
przyjęty

Gdy sie zaś naradzał z swymi/ co miał dalej czynić/ Dosymeus Biskup tego spo-  
wiednik radził mu uspokojenie Chrześcijaństwa od Luteranow i Turkow;  
ale Fryderyk Księże Alby raczej go nakłaniał na to/ aby wszystko Chrześci-  
ańskie Państwo sobie podbił/ potym na Poganstwo uderzył; na co Karol  
przystał/ a Karola Franciszkiego do Hispanij pod straż przysłać kazał/ gdzie  
lub zań na okup dawała Francya resztkę sto tysięcy germonych złotych/  
Karol tego nie chciał/ ale czegoś więcej.

14.

Zmowa na Cesa-  
rza bez skutku.

W tym Włoska  
ziemia bojąc sie Cesarzkiej potęgi/ że też przykrzy im byli tego urzędnicy;  
po ichu sie zmańwała na obalenie teyże potęgi; a naprzód Franciszek Dawa-  
lus Pan Piskaryi pobudzał wszystkich na to/ aby sie wybili z pod władzy Ce-  
sarzkiej/ i aby zdrada na wojsko tego uderzyli. Ale wnet tych buntow po-  
przeżal/ i wydał spryskanych; a wojsko Cesarzkie do fortecy wtłoczył przed  
Sforczy Księstwem Medyolańskim; a sam wiaćawszy do Medyolanu/  
obległ Zamek/ w którym byl Księże. Atoli Papież prosił Cesarza za Sfor-  
czy Księstwem/ aby sie z nim łaskawie obśedł; także za Karolem Francis-  
zkiem/ aby go przyskoynemi kondycjami uwolnił/ lub na oboje Cesarz nie przy-  
zwolił dla prywatnego swego pożytku.

15.

Kortezus wiary  
Pogan naucza.

W Meksyku poganieczne Prowincye Ferdynand Kortezus podbi-  
tał/ ludziom tamtym ogłasząc/ że od wielkiego Cesarza jest zesłany/ aby  
ich prawa i wiary Chrześcijańskiej nauczył/ i zci lednego Boga; dla tego  
im tajemnice wiary przekładał z ich zadziwieniem. A gdy sie dalej z obo-  
zem udał/ znalazł lud/ u ktorego wspaniale Boscioly Boskom byly wysta-  
wione i najwielkszy ledney Bogini/ ktorey Panny okazywały urody na o-  
fiare zabijano/ i diabeł sie gniewał/ tesliby nie Panny także ofiarowano/ dla  
czego też takich szukano/ i ruzono na ofiare.

Balwany obala.  
i sami Kroliko-  
wie poganscy z o-  
czyniać.

Słyszac to Kortezus/  
prawo prawdziwego Boga to im zakazującego/ i Cesarza przelozyl/ i wśy-  
skie balwany potłukł z zalem Pogan.

Gdy zaś mu wy-  
dano zamysły Karola Meksykańskiego/ ktorego miał z sobą/ że go chciał  
z Hispanij zabić/ a Meksyk znowu dostać; i Karola i Panow Meksykańskich

powieszać

powieszać kazał. Czym przestraszone Księze Istanku/ za rozkazaniem Kor-  
tezyusa bardzo wiele Bosków drewnianych popalił/ i obiecał/ że sie więcej  
balwanom klaniać nie będzie. Z rancod do Tapy. Kortezus zaiachal/  
gdzie go Pan Ziemi tamtey pięknie przywił. Tam przy nim i innych Pa-  
nach poganiskich Miso Baticlo w pięknym apparacie i z splewaniem ode-  
prawił Kortezusa kazał/ wabiąc poganstwo do zci prawdziwego Boga/ i  
wiarę im naste opowiadając; zacył Pan ow Poganiski obiecał spalić wśy-  
skie balwany/ i Księze kazał w swym mieście wystawić. To też  
za rzecy osobliwa podanie Petrus Martyr, że tam w Hispantoli tak Miso świę-  
to miewać poczeto; i wchry/ i Czartowskie postachy ustaly.

## Rok Pański 1526. Klemensa VII. 3.

Karola V. 8.

Gdy postzegł Cesarz że nán lige uczynił Papież z Francuzami/ Wene-  
cjami i Florentzami o Karola Franciszkiego umieszonego/ i o Sforczy  
Księze Medyolańskie; dawszy Księstwo Medyolańskie Borboniusowi sobie  
przysiężnemu/ Karola Franciszkiego zemi częściami kondycjami uwolnił/ że  
miał dwu Synow w zastawie dąc za sie Burgundzkie Księstwo temu przy-  
obietac/ do Księstwa Medyolańskiego i do Krolestwa Neapolitańskiego  
praw odstąpić/ Nawarskiego Karola przywieść na to/ aby ustąpił z Krole-  
stwa/ i aby wojsku Cesarzkiemu na morzu i ziemi płacił/ i zlozem sie wiel-  
kim okupił.

Atoli wszyscy Panowie Kolligaci chcieli na-  
Cesarza nastąpić/ i do ich ligi przystał Karol Angielski/ i Księze Sabaudy/ i  
do niey ciągniono Karola Luzytańskiego lub pokrewnego Cesarzowi; Pa-  
piez też w tey byl lidze dla krzywd uczynionych Scolicy od Cesarzkiej/ Kto-  
rzy w Parme i Placencie wpadali i tam karpali. Przerażony znowu to liga  
Cesarz wysłał Hugona Montade/ ofiarując pokoy Kolligatom/ żeby te lige  
ich rozewal. Ale nie sprawił Montada u Karola Franciszkiego i Sforczy/  
Papież odpowiedział/ że zgoda być nie może bez przyzwolenia Federatów/  
chyba że Cesarz przywróci wolność Włoskiej ziemi/ że odda dwu Synow  
Karolowi Franciszkiemu/ i wielką summe należącą Karolowi Angielskiemu.  
Montada sie na wszystko ofiarował/ byle Papież z Panami Włoskimi częś-  
toldu wojsku zapłacił; ale Papież to odłożył do rozmowy z Posłami Kolligatow.

Tym czasem w Medyolanie Antonius Lewa ta-  
dac wierzchem z swola gwardya/ że go tam irden zacy głowiek nie przywi-  
tał/ z dumy zabić go kazał. Obrażony tym lud na gwałt uderzył/ i zebra-  
wszy sie zbroyno/ na pułk Hispanij uderzył/ i wśytek wycił; a drugie Hi-  
spany z miasta chciał iuz wygnąć/ by drudzy ich byli nie ustrzomili. Mon-  
tada zaś z Kolumnensami wpadł z wojskiem do Rzymu/ i na Pałac Wa-  
tykański uderzył/ tak że Papież do zamku uchodzić musiał/ a oni wśytko  
na Pałacu/ i starb Bosciola Świętego Piotra porabowali. tak sie owey  
ligi mściłi Hispani.

W tym na Węgry we dwukrot sto tysięcy swoich uderzył Soliman  
Cz Turcki/ a Ludwik Karol Węgierski tylko miał w wojsku dwadzieścia  
i sześć tysięcy ludu. Wiec nie czekając pomocy z siedmiogrodzkiej ziemi od  
Jana Bomesa czterdzieści tysięcy prowadzającego/ i z Illiryi i z Czeskiego  
Krolestwa posilkow/ za namową Pawła Tomorrea Arcybiskupa Bolo-  
ckiego na Turkow nastąpił/ ale tak zbity/ że dziesięć tysięcy iazdy/ a dwa-  
naście tysięcy piechoty tam utracił/ i sam zginął przeprawując sie przez rzec-  
ke Igneo.

Zatym Soliman Węgry plądrował/ i wżi-  
Bude/ i na Rzym sie groził; dla czego też Papież postanowił/ na wojsko  
wazyć Boscielne złoto i srebro/ a Biskupom kazał mieć cenę wśytkiego  
spisano.

Po Ludwiku spor byl o Krolestwo Węgierskie  
między Ferdynandem Arcybiskupem Austrii/ i Janem Księstwem Siedmi-  
grodzkim/ ktory siedł z kuniada Kordwina. Przemógł Jan mając dobre  
wojsko/ i Bude z Alba Turkom odebrałszy/ Koronowany.

D b b b z

Ferdynand

16.  
Wśy SkutekWśy konające  
chciał Krola  
Francuskiego u-  
wolnić Cesarz.

Lige na Cesarza

3.  
Hispani Kolliga-  
tow bicia, i Rzym  
naichali.4.  
Soliman zbil Wę-  
gry z Krolestw.Bude wżi-  
czyn ale iu wnet  
utracił.3.  
Krolestwo Wę-  
gierskie obiał Jan  
Korwin, i Ferdi-  
nand Austria-  
cus.



Wojna między  
nimi.

Serdynand Etery miał prawo do Arolstwa wielkie; niż Jan z tego łosa; od przysiąganych przywołany do Węgier w Przespurgu za sprawą Siostry Arolowej obrany Arolem; a Jan odrzucony Eteremu zadawano; że Ludwika Arola wydał Turkom; i tak od niego wiele Panów do Serdynandą przysłało; drugim też także i przywrócenie godności przyobiecującego; i ztąd wojna urosła między Janem i Serdynandem.

6.  
Dekret Hispański  
na Maurów.

W Hispanii dekret na Maurów wydany; aby sili na wygnanie; jeśli by sie Machometskiej sekty nie zarzekli; i Chryścianami nie zostali. I lub wiele sie ich ochrzciło; drudzy jednak dekret zwołali; aby sie zbroyno na gorach gromadzili; ale ci zbiegli po części; a drudzy z dobre wyucili; w niewoli zostali.

7.  
Jzy Naysw: Pan  
ny w perły zmig-  
nione.

A że zmyślenie chrześc przyimulacy w niedowiarstwie dawnym trwali; w Towecie Obrzą Nayswskiej Panny z Aniolami po bokach stojącemi plakali; a lzy Panienskie niby sie w perły obracały; coine od Antelich; i chowano je aż do roku 1610; kiedy Maurowie niedowiar- kowie z Hispanii wygnani; bo potym te perły zniknęły.

8.  
W księgach Lu-  
terowych ze dwa  
rysiaczą zebrano  
bledow.

Cesarz w Hispanii sie bawiac nie nacieral na Luteranow; i tak sie sie- rzyl. A gdy zjazd Spireński nastepował; Batołiccy Panowie Theologom kazali rozdzielić między sie Biegi Luterowe; i z nich błędy wybierać; a zbi- rać; Etery Jan Coblens z jedney części zebrał piec set; a Dietenberg ósm set i siedmiesiąt; tak iż co Srolica Apostolska czterdzięści i jeden ar- tykulow tego była potępila; że dwa tysiące potym sie ich ognia godnych na- zbierało. Ale on dwie inże Biegi swe rozdał na zjazdzie Spireńskim; w Eterych na dobra Duchowne bunt wznowiał.

9.  
Zjazd Baderiski  
na Zwingliusa.

W Helwetow też był zjazd Baderiski przeciw heretyi Zwingliusa; bła- cego na bytność Chrystusa w Sakramencie Oltarza; na ofiarę Misy świe- tlej; na wzywianie świętych i ich obrząz; na czyszczenie i odpusty; i na skutek chrztu. Nie stawil sie sam na ten zjazd; i tak dekretowne potępione są tam tego błędy; a przeciwne Batołicze artykuły spisane od Kłiusa pochwało- ne.

10.  
Oekolapadius  
przechonany.

Tamże Jan Faber tak przekonał Oekolapadiusa; iż

11.  
Do Anglii obciat  
przystępn Luter.

część Zjazd swoich sam tamte potępił. Chcieli i do Anglii swoje wnieść sekte Luterani; ale ich tam biko i Karano o co sie Luter u Arola Henryka uskarżał; i o przeszle swe sa- tury go przepraszając; i na tego pochwale Etery mu obiecal. Ale mu Arol dobrze odpisał; i błędy tego zarzucał mu; ganiąc je; i tak i owe slo- wa; że bezbozna rzecz jest chcieć sie Bogu podobac przez dobre uczynki; a nie przez same wiary; i że ochrzczony nie może utracić zbawienia przez za- dne grzechy; chyba żeby wierzyc nie chciał. Chwali ten list Krolewski; i po Niemiecku go przelozył Coblens i Emserus.

12.  
Anabaptysta wy-  
rzucony.

Anabaptystow z Tygura wyrzucono; a oni sie do Bazylei udali. Je- dna z nich niewiasta Chrystusem sie uczynila; z owego pisma dowod na to biorąc; że Bogu nie jest podobnego. Przybrała sobie dwunastu

13.  
Niewiasta sie  
Chrystusem czyni

Apostolow z teyże sekty; o czym pise Arnoldus Meshovius. Wiel- kie zbrodnie czynili ci Anabaptysta; tym sie słowem zasłaniając i broniąc; że tak jest wola Oycy; to jest Czarta; do Eterego sie znali według owych słow; Wy jesteście z Oycy Czarta. Tak w Santogallu miescie dwa Bracia po- długiey rozmowie z sobą o artykułach Anabaptystkich; gdy zaś przed rodzi- cami leden z nich drugiemu Eterze kazal; i czekać woli Oycowskiej; choć Rodzicy zakazowali; przećcie mu syie przebił i oddał; i przed nogami Ro- dzica swego to rzuciwszy; uciekl wolaloc; iż sie wola Oycy spełnila; Czarta Oycem rozumieloc.

14.  
Oycem Czarta  
zowia Anabapti-  
sta.

Tego roku w Prusiech Olbrycht Brandeburczyk Arzyżakow najwyż- sy rzodca albo Magister Ordina, potowshy już żone przeciw słubom; pro- sił Cesarza o to prawo; aby Kieństwo Pruskie zlał na dzieci tego święto- Eradzkiego łosa; ale nie otrzymał. Odał sie tedy pod opiekę albo Clientelam Arola Polskiego Zygmunta; i otrzymał; w czym wielka była nagana Arola.

15.  
Prawa dzieci  
swych na Prusy  
domaga sie Krzy-  
żacki Mistrz.

Wnetze potym Gdańsk heretyi Luterska zarazi- la; tak że na Kościoly tam uderzono; starby Kościelne posarpano; Sakra-

menta

menta sprofanowano; Duchowni wygnani; Senat Batołicki zrucony. Uciekli sie Batołicy do Arola Zygmunta w Brakowie zostającego; a heretycy też wysłali swych/wymawiając swoje sprawki; Eterych on; do czasu gniem- tałoc; że sie obawiał wielkiej rebellij; i skławie odprawił.

16.  
Gdańsk Luter-  
a-  
Nie po-  
nia-  
zarazony.

Seymie Piotrkowskim do Gdańska sie wyprawił; przeto heretycy tam- cni boiac sie; o sie; przecin niemu sie uzbrosili i do miasta puszczac go nie- chcieli; przodku; a toli potym z boiaznią puscili. Tam gdy sie Eterze po- morstkie i inni Panowie Batołiccy pozleżdzali; Arol pozol wiatre Batołicki do pierwszej pory przywracać; i Senat Batołicki przywrócić; buntowni- ki karać; i tak sie nieco ucihlo; a co było wiele Etery i Mnichow Lute- kso także przywiozły; rokoszami sie uwolodli; i zenslo sie; potym sie obaczywszy; do Batołickiego sie Rosciola garnelo. A że Mniszy chęć sie do wiary świe- tlej powrócić; bali sie wracać do Błaskorow; radzil sie o to Papieża Arcy- biskup Gnieźnieński; Eteremu Papież pozwolil; aby i Mnichom tamte sie nawracającym nie bronil Etery święckich stroia; i do Błaskorow wracać sie; aby ich tym czasem nie przymuszał; tako pise Odořicus Rinaldi.

Krol sie do Gda-  
nka wyprawił i  
rzeczy tak zla  
naprawil.

We Szwecyi bardziej ta zaraza Luterska między Duchownych sie za- wzięła i z on poymowanie. Papież Biskupom Lincopolskiemu i Arosyen- skiemu kłcił; aby ich do Kościola nawracali; i uporne karali; zazywając w tym Gustafa Arola.

17.  
Szwedcy duch-  
owni zburzeli.

Alie Krol od swych namowiony; aby na zbogacenie starbu; według Luterskiej nauki dobra Duchowne opánował; nie bronil małżeństwa Duchownym. Bronil tam wiary Katolickiej Jan Arcybiskup Upsalski; Etery od Luteranow sie do Krola udany; na jod do niego przywołany na Samel Holmęński; a potym do Franciskanow odesła- ny; ztad mu wynischnie dopuszczono. A gdy go do niezbożności Luterskiej namawiał Laurentius Andreas; Etery Arola zepowal; Arcybiskup meźnie stal przy wierze i mowil; że iey dla Eterkiego żywota nie odstąpię; jeśli mie Arol wyzente; Domini est terra, jeśli mie wpol rościć kaze; Izaiáša przy- kład mam na iniestenie tego okrucieństwa; jeśli mie wrzuci w morze; na Jonáša wspomnieć ukamienile mie; Stefan pierwszy Męczennik mi przykładem będzie; i etnie; Janá Chrzciela roś podkato; jeśli mie z dobre wysule; z Jobem rzekę; nagim wšedł na ten świat; i także sie do ziemi wroce. Arol słysząc o tym tego statka; nie sie tym nie uol; ale go wygnal; a Predikanta Luterskiego na tego miejscu postawil.

18.  
Uśalski Arcyb-  
skup tam wiary  
bronil, ale Kro-  
Gustaf go wy-  
gnal.

Gdy też do Francyi Luterani sie wdzierali; Synody Katolickie tam zebrane przeciwko heretyom; zabronily im kazować; i nikomu tylko od Bi- skupa naznaczonego tego nie dozwalano; także postanowiono; aby w si- lach i inšych zgromadzeniach żadney dostojności nie mieli podeyrzenti o he- rezya.

19.  
Do Francji bro-  
niono przystępu  
Luteranom.

Zakonze ten rok opisaniem rozmowy Marcina Bucera przed aposta- zya Zakonnika; z Marcinem Lutrem. Gdy sie Bucerus ten chciał udać do Lutra i tego bledow; i u niego sie domagał mleyca na opowiadanie nowej Ewangeli; Luter go spytał (iako świadczy Saryus) jeśli miał w tym spokoynie sumnienie; że do tego nauki i Ewangeli przystawa; Bucerus mu odpowiedział; że iśszę nie ma uspokojonego sumnienia; iż mu Katolicka nauka prawdziwa sie widzi; dopitro mu Luter rzecze; idźże iśszę; a prze- ciw sumnieniu walc; połt nie umilknie; i tak to będzie; to będziesz do mnie sposobny. Uczył tak Bucerus; i potym Lutrowi powiedzial; że już gry- zienie sumnienia w tym usmierzyl; i tak go Luter przywiozły; Predykan- tem uczynil w Argentoracie; Etery potym w Anglii niedźnie zginol.

20.  
Marcina Bucera  
Luter przyimue  
po pewney probie  
przeciw sumnie-  
niu.

## Rok Pański 1527. Klementa VII. 4. Karola V. 9.

Wz byl Papież uczynil pokoy z Cesarstwem; i woysku Borbonskua zold- zaplać; z tym woysko swoje i Bolligatow rozpuscil; myslac o drodze do- hispanii na uspokojenie Arolow; az woysko Niemieckie dla nadsięcie to- zą bunt.

1.  
Wojska Niemie-  
ckie na Pa-  
pie-  
za bunt.

B b b b

czyści



Wpadło w Rzym.

2. Mniszek Aniołowie tamże broni-  
li.3. Papież się okupu-  
ie.4. Liga na obronę  
Papieża.5. Uchodzi pokupie-  
cku Papieża z wię-  
źnia.

6. Sekta Ubiquistów.

7. Co Erasmus tużył  
Lutrowi.

czyszczyć zdradziecko nań nąsło. Opowiadał o tym przed wstąpieniem Rzymu Włoch teden sakiem odziany i pokute ludzom zalecał na odroczenie gnie-  
tu Boskiego; ale go o to poimano i do więzienia dał; w którym był aż się  
spełniło tego proroctwo. I tak lub był Cesarz pokoy z Papie-  
zem zawarł / nie przyjmując go hispani i Niemcy / z Borboniuszem się do  
Rzymu udali. Gdy pod miasto przyściogneli / lub Borboniusz za trzecim  
strumem postrzelony / przedtem z wojskiem wyłeczy / umarł; i edną wojsko  
w miasto wpadły pustoszyło i tak iż Papież na dach molet Adryani na-  
zwany uchodzić musiał.

To dziwne / że gdy Niemieckie  
wojsko przez słamiński brame wtargnęło i plądrowało / Mniszki Monte  
Guardia cudownie od nich obronione / bo Antotowie po żołniersku uzbroje-  
ni zdrowo i z wszystkim do Bononii uwiedli. Był w tym wojsku Szwab  
leden Luteranin / który się tym koncem do wojska na Rzym nąchodzącego  
przysłazyl / aby Papieża obiesil / i powroz nań zgotowany pokazywał; ale  
sam pierwej się z konia zlamal; inni teden Luteranin Niemcy po Barden-  
nalsku się strojąc uragali się z Papieża / a Lutra zartem nazywali Papieżem.  
Oblesimy Blemens / spodziewal się pomocy od Księcia Verbinatskiego / któ-  
ry miał wojsko dobre z Francuzow i Wenerow złączone; ale to choć tuż pod  
Rzym przyszło było / nie nie czyniło. Wic tedy kiedy i Cesarz chcieli mi-  
nami wysadzić dach / w którym był Papież / i na nim się powietrze zle zaię-  
ło; obawiając się Papieża Luteranin i Kolumnuszy / Lanoluszy Wicerecia  
Neapolskiego z Seny przysłał / chcąc z nim o poddaniu traktować. Przy-  
jechał on / rozumiejąc że miał po Borboniusze wojskiem rzodzić; ale że  
wojskiem Niemieckim rzodził Philibertus Neauzypanow niby Krol / a his-  
paniskim Hugo Montadai / a niem traktował Papież / i siebie okupując  
musiał dać czterech tysięcy czerwonych złotych / a nad to molet Adri-  
ani, ostry Tychehen / Placencya / Parme / Mucyne / Urbem veterem miał im  
puszczyć / i nad to miał być pod strażą z trzynastu Bardenatami.

Barzo to zaskrasowało Krolow Francuskiego i Angielskiego / Wene-  
row i Helwetow; i tak znowiwszy się na obronę i uwolnienie Papieża / wojs-  
ko swym nakładem wyprowadzi do Włoch pod Komenda Odetrá Sypusza;  
które wojsko gdy strone Cesarza przemogły w Insubryi / i Alexandrya z Pa-  
pis wzięły / Genwa zartem od Cesarza odpadła; Cesarz zaś zawiązydony / że  
tego wojsko podczas Lutery tak Papieża wzięło / kazał go wolno puszczyć;  
ledną aby wojsku zold zapłacił / i dał zastawow / żeby snadz z tego nie uzy-  
nił / mścić się nad tego wojskiem. Niemcy się tedy przykrzoc o okup u zu-  
bozonego Papieża / temu i Bardenatom grozili. Papież zacych Ducho-  
wnych za obśady albo zastawow dać musiał / pokliby nie oddał zlotą za okup /  
których Niemcy zaraz powiązali / pod wystawione na szczyńcow in campo  
Flora Subienice ich prowadząc / gdzie tuż był kat pogorowiu / by lud był nie  
bronil i nadzieia zlotą. Siedm miesięcy tuż był w tej niewoli hispaniskiej  
Papież; a lub go Cesarz od Arola Angielskiego woyna zaskrasiony za Pa-  
pieza / kazał był uwolnić / oni słysząc że Sypusz w Insubryi dokazuje / wiecey  
od Papieża wyciągali bez poszanowania tego.

Gdy teden  
dziewięćty dzień Grudnia naznaczono na tego uwolnienie / bojąc się zdrady /  
po Aupiecku z więzienia uśedł bez Bardenatow / i w nocy do Urbem vete-  
rem przyszedł.

Tym czasem Luter Alfio zstoszył i Baplanstwo / a nie mogąc prze-  
bytności Ciata Chrystusowego w Sakramencie Najświętszym / nowo he-  
rezy wymyślił / że Ciato Chrystusowe jest wshedzie; i zed się wzięła sekta  
Ubiquistów; lub się mu zaraz sprzeciwił Zwingliusz i Oekolampadiusz / i  
nań oba pisał. Pisał tym bardziej na to Jan Sijherus Biskup Rosenki  
w Angli / i Jodocus Chichropau Theolog Francuski.

Nawet  
i Erasmus choć heretyk pisał na Lutera / to przydał / że co Luter sobie tuży  
u potomnych czasow o przedziwney pamiętce; to on tużył / iż nie będzie ob-  
mierzylego imienia pod słoncem nad Lutrowe.

W Morawie się zawięła sekta Anabaptystow. Naużali że Chry-  
stus nie

stus nie

stus nie jest Synem Bozym / że urzędow nie ma być w Chrześcijaństwie; że  
umarł w grobie spła / i spać będą do dnia ostatniego. Niektorzy z nich no-  
wy Testament odrzucał / i wszystko spolno mieć naużali / tak i żony / na  
kole w Morawie.

W Slosku Gaspar Szentfeldiusz nowy Kacemistrz się pokazał; obe-  
cności Ciata Chrystusowego w Sakramencie nie uznawał / i inże błedy roz-  
siewał. Także Apostata ieden od Premonstratenow się oder-  
wał / mówiąc Eli Eli lama sabachani, tuż był potępionym / bo desperował; zego  
też potym Bawlin naużał.

Mieli iednak ci-tych czasow  
Kacemistrze słuchać / co im tak pisał Breendebachiusz i Masseus / przepo-  
wiedziat Henryk Luteranin w Tornaku spalony; ten abowiem drugiey nocy po śmierci / z  
towarzyszom swolm w płomieniach cieplich nieszesny potępieniec pokazał /  
wszysty sie / mówił im: iesli błedow tych Luterskich i sekty nie odśopicie /  
wszysty ze mna na wielki zginięcie. Na co oni wolając / stroża obudzili / bo  
byli w więzieniu / i raycom kazał to powiedzieć w więzieniu ich trzymają-  
cym: Czyniecie znami / co chcecie / bylesmy się pierwej wypowiedali / żeby-  
śmy z Henrykiem nie zgineli na wielki.

Tychże czasow w Polsce cudami słynął Błogosławiony Jacek; któ-  
remi wzruszony Blemens pozwolił o nim paterze Baplaniskiemu Alfio w Kro-  
lewie Polskim Oo. Dominikanom.

Serdynand Kioze Austryi bywszy Koronowanym na Czeskie Brole-  
stwo / wybrał się z wielkim wojskiem do Węgier / gdzie też był przedtem  
Krolem obrany. Co słysząc Jan Kioze Siedmigrackie także od drugiey  
zesści Węgrow Brolem obrany / z Budy uśedł do Polski / gdzie się barzo  
poradził mu Hieronim Laszko Sieradzki Wolewod / aby się o pomoc udał do  
Solimana Turckiego Caza / dla przywrócenia swego na Brolestwo Wę-  
gierskie.

Gdy heretycy w Europie się krzewili / w Państwie Nierzykańskim nad-  
osmdziesiąt tysięcy Chrześcijanami zostało z Poganstwem / których wiary  
naużał Julian Garzya Dominikan / i Jan Summaraga Minorita / do sie-  
bie wielu Kiezy i Zakonników na też pracę przyłączywszy. Pomogli / że zbu-  
rzone tam Poganstkie Mleczezy i bawiany były; bo nie mając gdzie się na na-  
bożenstwo schodzić / do Rosciolow Katolickich Poganie chodzili / i tam się  
wiary uczyli / Alfio się świętey dziwując. I dosć się ich nawracało; bo  
w Komilichu miesiące iednego dnia ochrzczono piętnaście tysięcy ludzi; a  
leden Franciskan przez wiele lat tam bedąc / czterdzieści tysięcy albo wiecey  
ochrzcił. Na przodku po Nierzyka podbitym Czarz się Poganstwem pokazu-  
jąc / groził im że nie miał dać skonca / deszcz / zycia i dzieci / iesliby wiare  
Chrześcijańska przyjmowali; dla czego oni bronili swych Bozkw / i byli te  
pod Arzytami zokopuic; ale czarci moca Arzyza odpedzeni uciekali / Pro-  
ta moc Okrzyzowanego dziwne była Poganstwem. Nasi też na wielu miecz-  
scach Najświętszy Sakrament pokładali / i tak Czarty wypłakali; co i sa-  
mo Czarstwo wyznać musiał / od Kiezy Katolickich przymuszone.

Rok Pański 1528. Klemensa VII. 5.

Karola V. 10.

Krol Francuski mając wielkie wojsko / chciał się z Papieżem złączyć prze-  
ciwko hispanom / tak Stolicy Apostolskiej nieprzyjaznym. I lub słusna  
rzecz była za taka oppressya stolice / wypędzić ze Włoch hispanow / a tego  
iniego Arolem Neapolitańskim uczynić; iednak wolal Papież Oycem się  
wszystkim pokazać / ani pokoiu odrzucać / którego sposob w rece Pa-  
piezki Cesarz powzdawać obiecomal.

Atoli wojsko Fran-  
cuskie wsparło dobre strone Papieża; bo że weszło w Neapolitańskie Aro-  
lestwo / z Lautrechiuszem wodzem tam mile przytetym / Niemcy musieli Rzym  
opuszczyć / dla obrony Neapolitańskiego Krolestwa; i Arsalus / z wojskiem do  
Rzymu

Rzymu



2.  
Monkska kamienica  
mi przynależny.

3.  
Przeniesienie się  
z górnego do  
dolnego.  
Auria się prze-  
niosła do Cesarza.

4.  
Papież nakłonił  
się na pokój z Ce-  
sarzem.

5.  
Helwetowie od-  
rzucili wiary,  
dzielną odrzuca-  
nia na kolumnie  
wypisania.

6.  
Bia na się here-  
tyc.

7.  
Luter przyznał  
nam prawdziwe  
sakramenta i na-  
ukę.

8.  
Saxo reformuje  
sektę Luterską.

9.  
Melancthon po-  
prawia Luterę.

10.  
Pacellus fałszerz  
turbinie Pany.

Rzymu przybywszy Rzym Papieżowi odytkał / wyćwieszy pozostałych tam  
hispanow i Niemcow / tylko pięć tysięcy Niemcow z Rzymu wysłał / ośta-  
tek ich powieziem zginieł. Potajemnie się Francuzowi miastu w Neapolita-  
niskim Państwie poddawał / iako Agwila / Nola / Apua / Amalphis / A-  
versa / Baroli / i inne / tak iż sam Neapolituz oblegił Lautrechiusz. A iż  
zywności dodawania morzem bronił Philippus Auria, ośm to galeonami  
Francuskimi / wyprawił się nań z przebranymi hispanij Hugo Monkata / ale  
zbity od Aury / i sam kamieniem przynależny / przez co przypłacił zdradziecz-  
twa przeciw namiestnikowi Chrystusowemu / także Kolumnesow / którzy  
magnie usłodził Stolicę Apostolską / zbil Ursyn Opát Sarsenki. W tym  
gdy tak strona Cesarza swankowała / z Niemiec dźiesiąt tysięcy ludu na po-  
moc hispanom do Włoch przysłał / z których Francuzom Antoni Lewa Ty-  
czyn odebrał / i Liguria się od nich uwolniła. Nad  
to Lautrechiusz powieziem umierał / a Philippus Aurya tym na Francuzów ro-  
zgiewany / że po zbitiu hispanow na morzu / nie tylko zwycięzcom nie uda-  
rował / ale Cesarzkich poimanych / którzyby się byli drogo wykupowali / so-  
bie oddać kazal / Aurya tedy się do Cesarza przestolił / i tak się od Fran-  
cuzów Neapolitańskie Państwo przestoliło / bo i miastu mu około Neapolu  
odebrał / i co byli oblegli Neapol Francuzowie / dla chorób i niedostatków  
zywności od Neapolu odstąpili / i w drodze całej / so zbiti / i Liguria od nich  
odpadła / a do Geny wiahał Aurya / która lubo mu Kieśtwo ofiarowała /  
z pokory go niechciał / ale przeciw mu Genueńczykowie Boloss wystawili / Lu-  
nenskiego marmuru / za oswobodzenie swoje od Francuzów / nad to tenże  
Aurya Francuskie armate z morza spędził. Gdy Klemens  
obaczył / że szczęście Francuskie upadło / a Cesarz się do przysiężni Papieściej  
dla Krolestwa Neapolitańskiego garnął / obiecał nagrodzić zły postępek  
swego wojska przeciw niemu / i przywrócić miastu Bosciolowi Rzymskie-  
mu odebrane / Papież z nim pokój zawrzeć postanowił / i z Witerbu do  
Rzymu spustoszonego się wrócił / nie bez leż nad tego spustoszeniem.

Heretyckie tym czasem złądy były w Bernie w Helwecji / gdzie o wie-  
rze dysputy zwozdzac / wzgardziwszy starożytną Katolicką / swoje nowe wia-  
re uchwalili / i iuz Papież od Helwetów za Antychrysta miął / a odstepce  
prawowierne Kościoła za Apostolów / których tam Zwinglius rozsił /  
i iuz tak białochwałstwo odrzuconą. Tamże dzień i rok na Kolumnie zło-  
temi literami napisali / którego wiary Katolickiej odstąpili. Za-  
zdrościł takiego szczęścia sakramentarzom Luter / przeto pisał przeciwko  
nim / a przeciw niemu Zwinglius / Oekolampadius / Bucerus / swoje marta-  
rwa nad tego przenosił. Na Anabaptystów zaś i ci i Luter  
bil / na których ledną za dowód osobliwy zażył powagi i rozumienia Kościoła  
nego / lub ie przedtem odmiatał / z tym tu przyznał / że w Papieństwie jest  
prawdziwe Pismo / prawdziwy Chrzest / prawdziwy Sakrament Ołtarza /  
prawdziwe klucze do odpuszczenia grzechów / prawdziwy Batechizm / iako to /  
dźiesiąt przykazań i artykuły Wiary / zym sam Luter siebie zbitał. Atoli  
Anabaptystów lub nienawidział / urzędowi ich zabitać nie kazal / ale dozwol-  
ić wolność wiary każdemu / że doś miął taki miec w piekle za zły wiare /  
tak tenże przekleły sam i nie lednego piekła godzien doktor mówił.

W Saxony że się iuz Luterska sekta na różne tak hydra głowy podzie-  
liła / że Jan Salskie Kieże widział / iako ową Lutrową naukę o wolności / o  
samej wierze bez uczynków / o wolnej woli że iey ludzie nie mało / do wielu  
niecier drogo była / reformowaną za niego ta sekta / i niektóre Rzymskie co-  
remonie zadržymane / i przeciwne Lutrowi niektóre artykuły. Tak tam święci  
Pan artykuły wiary znośił / które chiał / zadržymać kazal / które chiał. Me-  
lancthon się też przedtem uczył Lutrow / potym iego reformator i popra-  
wiał / który ganil przeciw Lutrowi wiare bez pokuty / i nauki bojaźni  
Bożej / i wolno wola wyznał w głowieku.

Y Jerzego też  
Salskiego Kieżea Katolika był Bancelerzem Jerzy Pacellus / który zmy-  
ślił lige Panow niektórych Katolickich i swego przeciw Elektorowi Sa-  
siemu

Niemu Janowi / i przeciw Lansgrafowi Hassi / żeby ich na Batołikow po-  
budził / na co pieczęć swego Kieżea przyłożył. Dał to tedy żytać Lans-  
grafowi / który temu uwierzywszy z Elektorem się Salskim znowił / że w dy-  
kto wielkie oba zebrali. Dopiero Lansgraf Jerzego Kieżea napomni / a-  
by tey ligi odstąpił / która mu przepisana została. Zadzawił się temu Jerzy  
Kieże / i nalegać poczynił / aby mu wydano tego / co to zmyślił / i pieczęć zfa-  
lował. Insi też Panowie w te lige fałszywie włożeni wymawiali się / a-  
ż Arcybiskupi Moguntski / Herbispolski / Bamberski / widząc wojsko zebrane /  
a bojąc się niażdu / lożyli na wojsko sto tysięcy czerwonych złotych. Wydał  
dopiero Lansgraf owego fałszerza / i dzień naznaczył Posłom Ferdynanda  
Arrola / Elektora Brandeburskiego i Jerzego Kieżea / aby nań starzyli /  
o co mieli / gdy starzyli / Lansgraf mu na wypłacenie długów dał czterdzie-  
ści tysięcy czerwonych złotych / za ofiarowane sobie to sedus albo lige spisa-  
ne / a-ż był wiecy winien / a gdy się nie mógł wymowić / bantjowany. A  
potym w Antwerpij po wzięciu i Karowniach ściecy / twierdzący / i tak  
sam był zły / tak miał zły koniec.

W Spirze był zjazd Cesarzki. Tam nastąpił imie Protestantów. Do-  
gdy tam oprocz pomocy przeciw Turkom Ferdynandowi Arrolowi Węgier-  
skiemu i Czechskiemu nakazany / postanowiono / aby Włcha trwała / i Sakra-  
mentarze przocy w Najświętszym Sakramencie bytności Ciała Chrystusow-  
wego / potępiani / także Anabaptystów karać kazano / przeciwko temu się  
protestowali Jan Elektor Salski / Jerzy Margraff Brandeburski / Kieżea  
Luneburski / Lansgraff Hassi / i miastu się do protestujących się przyłączy-  
li / iako Argentina / Korynberg / Konstancja / Olma / Mieninga / Nor-  
tinga / i innych doś / a na zastanie i ochrone tey protestacyi / prosili o Conci-  
lium w Niemczech Arrola Cesarza dla uspokojenia sporów w wierze / gdy  
tak miasto pomocy na Turki / i Kościołom wotować poczeli.

W Anglii początki odstępstwa od Kościoła się wzięły. Bo że  
Arrol Henryk tam Arrola Brata zmarłego Sone poiat był z pozwoleniem  
Papieśkim / Thomas Wolsey Ardynal nie potrzebnie o tym z niektórymi  
Theologami dysputował / iakoby prawem Bożym zakazane było także mał-  
żeństwo / i nie ważne / zwłaszcza iż Poliecy widząc / że Arrol potomstwa z to-  
żono nie miał / bali się / aby do postronnego Pana Arrolstwo się nie przelo-  
sto. Wiec tedy Arrol Henryk / lub z przodu rozvodu niechciał czynić / z so-  
no niegdy Arrolowa albo bratowa / potym jedną do Papieża te rzecz i so-  
wyroczył strony polecia infey zony. Papież na tey sprawie rozoznanie Lau-  
rentego Kampegiusa Ardynala zesłał / a Arrol w nadziei rozvodu be-  
doc / udal się na nieczyść / a co mu strzegono spowinowacenie z Arrolem  
Francuskim / on się iol Anny Bulleny heretycki / dla której potym Bosciol-  
la odstąpił.

Do Francji też się wkradła herezja / i w Paryżu postawionym przed-  
drzwiami Boscielnymi posagom albo statuum Chrystusa Pana i Najświę-  
szej Panny urtete głowy od łogów wnoy. Arrol jedną wielką nagrodę  
obiecał temu / któryby wydał tego obrazoborcy / a owe głowy odcięte ka-  
zal w srebro oprawić w nagrodę owej nieczci / i na zbitie herezyi albo za-  
tlumienie.

W Prusiech heretycy niechcieli dawać dźiesiątcein Biskupowi Autow-  
skiemu / że się od Lutra nauczyli / iakoby wszyscy byli Kieże / ale ich zbit  
Arrol Zygmunt tym dawodem / że iestliby wolność dana ludziom w prawie  
lasti / miała uwalniać od dźiesiątcein Kościelnych / toby i od danin swym Pa-  
nom uwalniała / a to fałsz.

Nad to / ozym piśe Tympius i sam Erasmas / gdy tey nauce Lutro-  
wey wierzył chłop ieden / że i lud prośty ma równa z Kieżem moc na poswie-  
canie Ciała Chrystusowego / gdy to chiał czynić / nagle amareł.

W Austrii też poimany Baltazar heretyk zwozdzca ludzi / a gdy po-  
dlugim wzięciu dekrety śmierci się obawiał / u Ferdynanda Arrola apro-  
sił / aby mu na rozmowę dał takiego mądrego / iż niechciał w bledzie

Eccc

ginoe.

jego karanie.

11.  
Zjazd Spireński.  
Protestantom i-  
nieg. i. początek.

12.  
Początki odstep-  
stwa Anglikow.

13.  
Obrządy zniewa-  
żone w Paryżu.

14.  
Dźiesiątcein nie-  
chca dawać he-  
retycy.

15.  
Luter uczył ze ka-  
żdy człowiek Kie-  
żem.

16.  
Baltazar heretyk



ginoć. Przywołany z Strygonu Jan Sabar z nim długo się o wierze spierał; wreszcie mu zbili heretykę tego; ale że lub prześladowany chwiał się w wieżę dla buntu między ludźmi uczynionego i dla innych zbrodni spalony.

Zygmunt Arol Polski będąc w Wilnie / a będąc się / aby po śmierci swej Polacy Augusta Syna tego od Królestwa nie oddalili / z tym i od wicekróla Księstwa Litewskiego; tam po ścieżce z Królową a Panow Litewskich to sprawił; że choć był dziecina August / był obwołany Wielkim Książęciem Litewskim / gdy na to Sejm tam uczynił; i tak dradzy bliźni ządaniem pierwszych dla respektu na ich powagę.

### Rok Pański 1529. Klemensa VII. 6. Karola V. 11.

7.  
Pokoju kondytcy  
między Cesar-  
zem i Królami.

Z powodu Papieśkim w Kambraku pokój stanął między Cesarzem / i między Francuzem i Anglikiem w te kondytcy; że za Syna dał Arol Cesarzowi sto dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych; Angli-  
kowi Cesarzowi imieniem ustąpił miast w Insubryi i Astenckiego Księstwa / i Belgiam i Arrebatu; a Cesarz się już nie przykładał o Burgundyjskie Księstwo; który pokój iż zjednał *Mercurius Gattinaria*, *Bardynalem* go Pa-  
pież uczynił.

2.  
Papież się z Ce-  
sarem w Bona-  
ny rozmawia.

Gdy zaś potem do Liguery się wybrał Cesarz / choć się z nim widzieć i rozmawiać Papież / Bononia na to naznaczył; i tam stał. Gdy tam z Genuy Cesarz przyjechał / w Kościele S. *Petruntus* / z wyjątkiem część Papieżowi oddał / zniżając się do pocałowania nogi jego / potem rękę i twarz / i tak się z Papieżem widział dla obrady o koło dobra Chrześcijaństwa. Doznał go tam i *Sforza* Książę Medyolański sobie przy-  
jaznym / gdy go przy Księżwie tym albo Insubryi zostawił / lub z daniną pe-  
wną / to jest / na ten czas czterechset tysięcy czerwonych złotych / a po-  
tem co rok pięćdziesiąt tysięcy.

3.  
Nowa niemiła  
w Anglii na Pa-  
pieża.

Alte w Anglii nowa na Klemensa nienawiść urosła. Do gdy się Arol Henryk domagał / aby zons opuścił / pojął Anne Bullen / lub Almena / chciał te sprawy zwoloczyć / a aby się tym czasem Arol obaczył; ale że Ce-  
sarz i Ferdynand za prawdziwość Henryka zons ich ciekawie wkladali się a Papie-  
ż; i od tej sprawy do stolice też przywołany; zym się Henryk na Papie-  
ż rozdzierał.

4.  
Bunt heretycki w  
Bazylei.

W Bazylei heretycy bunt uczynili / i po Pogańsku wpadli w Bo-  
ścioty / Ołtarze poobalali / Obrzązki popalili / Biskupów z urzędu złożyli / Alfo  
zniesli. Lub na Obrzązki sam biskup *Scasmus* / przecie te zbrodnie ganil; a że-  
by uczestnikami ich nie był miący / z Bazylei do Fryburgu uciekał / i na B-  
wangelików pisał / to wyznawając / że nie znał żadnego / żeby jeden nad dru-  
giego nie był gorszym.

5.  
Antinomii herety-  
cy: Jan Agrico-  
la kacerz.

Jan Agrikola nowa sekta Antinomow zajął / to jest / przeciwnych  
prawu / albo wżądźcielowi praw i ustaw. Nauczał że prawa Boskie nie po-  
zyteczne / i nie potrzebne ani przedtem ani po usprawiedliwieniu; i że nie  
powinni ich zachować Ewangelicy; która tego nauka barzo się niektórym  
podobala.

6.  
Widzenie o Lute-  
ranach w piekle.

W Delphis mieście Hollandii / o czym pisał *Brendebachius* / w Ala-  
stocie S. Anny Mniszka zachorował / niby już obumarła była; aż potem  
do siebie przyśledł / rzekł do swej Przełożonej; o gdzieś to ja była! Wi-  
działam Pharyzeusów w piekle / także Luteranów tam gorących w prze-  
pasce ognistej z innymi potępieniami. A gdy też ktoś milcząc kazał / rze-  
kł: ty chcesz abym milczała o tym / ale nie będę; bo mi Bóg kaze to opo-  
wiadać.

7.  
Choroba sudor  
Anglicus.

Nastąpił tego roku nowa choroba nazwana *Sudor Anglicus*, Pot An-  
gielski / na którą w Antwerpii przez trzy dni więcej niż cztery tysiące ludzi umar-  
ło. Processe i nabożeństwo nakazane na oddalenie tej choroby / i w Swie-  
ty Michał ustala.

W Węgrzech wojna była między Janem na Królestwo ramięcne o-  
bra-

branym / i Ferdynandem strony Aorony. przeto Jan wywołał na pomoc So-  
limana Turka. Gore otrzymał Turczyn / i Bude wstawił / a żołnierze / Wódz w Wę-  
korzy się byli poddali / wyciągnęli / oddał to Janowi / i Wiedeń obległ. Nie-  
grzech o koronę. 9.  
raz tam strumował / i zdrajców do miasta na zapalenie tego wysłał; ale  
się nie dało / i Turków tam trupem padło osmdziesiąt tysięcy / tak iż już  
wiecej nie chcieli strumować / choć ich Baskowie przymaśli; i tak ze wsty-  
dem odeszli od Wiednia / z pod Chrześcijańskie wypadły są nieprzyjaciółmi /  
plon im odebrali / którego nábrali byli Turcy na osmdziesiąt tysięcy ludzi.

W Ameryce szerzyła się Wiara Katolicka. Do *Piotr Gandavensis* w Ameryce tak  
napisał / iż w Meksyku z swym towarzyszem ochrzcił nad dwadzieścia tysięcy  
Pogaństwa. Czasem jednego dnia ochrzcił czterdzieć tysięcy pod czas  
dziesięć tysięcy albo osm; a wszędzie Kościoły Kaplice / obrzązki / chorągwie  
wystawione. Pewne czasy naznaczył / kiedy się użyć mieli spowiedzi / albo  
kiedy użyć czytania / pisać / śpiewać.

### Rok Pański 1530. Klemensa VII. 7. Karola V. 12.

K Arol już miał iść do Rzymu na Koronację Cesarstwa; ale mu Kie-  
seta Niemieckie rozradziły te drogi dla usmierzania niepokoiw i he-  
rezy; przeto w Bononii naprzód Koronę żelazną / którą jednal zwierzchni  
złoty / Kamieniami drogiemi; a potem dnia trzeciego złota był Koronowa-  
ny. Rzucano złota i srebrna moneta przy Koronacji / i wino białe i czer-  
wone na lawnym się młyńcu laly; wol cały piezony z inną zwierzchnią na  
chwałę dany. Po Koronacji pod jednym baldachimem z Papieżem Cesarz  
z Kościoła wyszedł / strzemie u Konia Papieśkiego trzymał. Dopuszczał mu  
też Papież / aby dozwolnie Królestwo Neapolitańskie trzymał. Z Bo-  
nonii do Niemiec przyjechał Cesarz / chciał Chrześcijańską Szwaagrą swego  
Arola Dunskiego i Szwedzkiego z Królestwa wyrzuczonego na Państwo  
przywrocić / i za nim prosił Papieża / aby się z nim łaskawie obśedł. Bo-  
ten Arol zostawił heretykiem / bojąc się / aby go Biskupi nie wyklinali / zapro-  
sił ich po przylaciełku na bankiet / i tam ich spalił. Papież tedy choć go  
Kościołowi pozyskał / Postowi swemu *Bardynalowi* rozkazał / aby go / jeśli by  
Arol kłózcę prosił o rozgrzeszenie od herety / przy Panach i ludźmi in-  
nych po odpryszeniu się reze herety / rozgrzeszył; a na uproszenie od-  
puszczenia świętokradzieżnego zabójstwa / aby się Arol stawił w Rzymie przy-  
stąpił na czas pewny / i że miał po odyśkany Królestwie wystawić spital  
dla ubogich / z dochodem dorocznym dwu tysięcy czerwonych złotych; lub  
Bardynalowi pozwolił / aby go / od tego zabójstwa rozgrzeszył tylko na  
spowiedzi. Ale Chrystiernus nie pokutując za grzechy takie / polmany od  
nieprzyjaciół / niedźnie w więzieniu zginął.

1.  
Karol w Bononii  
koronowany na  
Cesarstwa.

2.  
Chrystiernus  
Krol Duki Bi-  
skupy papali.

Cesarz zjazd w Auspurku nakazał Panom / gdzie też przyjechał Jan  
Saski Elektor z Książęciem Lüneburskim i z Książęciem Anhaltynskim he-  
retykami i z Melanchtonem; miał w drodze z sobą i Lutrą ale go zostawił  
w Zamku *Boburstim* / że się bał Cesarza / od którego był szasany na wygná-  
nie.

Gdy tam na Sejm iść Cesarz / w Tyrolskim Pań-  
stwie osiadowano mu portugal / w którym było tysiąc i siedemset czerwo-  
nych złotych / na którym Cesarzkie herby mistrzynie były wyrażone. Nisli się  
ten Sejm począł / Cesarz wstąpił z sobą na Alfę Bardynalskiej być kazał.  
Książę Saski swych heretyków się radził / czyli mu się godziło być na niej;  
ale mu swój odpowiedział / iż godziło; gdyż nie na Alfę od Cesarza był  
przywołany / ale aby według swej powinności mierz przed nim niost; i tak  
uczynił. Ale ani tego / ani innych Książę heretyckich nie namówił Cesarz /  
aby przy nim sli na Processe Bożego Ciała.

Na tym zje-  
dzie Augustanem dali swojej wiary wyznające Luterani / która się zowie  
Confessio Augustana. Anował to Melanchton i nie raz poprawiał i odmie-  
niał; atoli wstydzi się Luterani w niej kląć wielu swych grubych here-  
tyckich

3.  
Zjazd w Auspur-  
ku.

4.  
Portugal wagi  
wielkiej.

5.  
Confessio Au-  
gustana.



6.  
Luter przeciw  
sobie mówi.

7.  
Elektor Brande-  
burski od herezy  
odmawia.

8.  
Wyznanie wiary  
Zwingliusa.

9.  
Dekret katolicki  
w Augsburgu.

10.  
Fadus smacal-  
dicum albo liga  
Luteraniska prze-  
ciw Cesarzowi.

11.  
Concilium sie  
domaga.

12.  
Pomoc Ferdynan-  
dowi na krole-  
stwo Węgierskie.

13.  
Anglik o dispense  
w małżeństwie  
na syna prosi.

tych bledow/ iako to/ ze nie masz zadney ofiary powterzchney w Kosciole; ze ochrzczent wszyscy sa Asiezo. tak meszyzna iako i niewiasty; ze wierni kazdym dobrym uczynkiem grzesza; ze Bog jest przyczyna grzechu; i innych. To swoje wyznanie tak powazali niektorzy Luterani/ iako pise Surius. i smieli raczy o nauce S. Pawla Apostola/ nizli o Lutrowey i wyznania swego Augustanskiego nauce watpie/ lub nie raz poprawionej/ odmienio-  
ney/ o czym wiedzieli; choc prawda zawsze jest jedna/ i odmieniac sie nie mo-  
ze. To tedy ich wyznanie podal Katolickim Theologom Cesarz/ iako/ Jano-  
wi Sabrowi i Eckiusowi/ ktorzy to gruntownie z Pisma i Oycow Swie-  
tych zbili/ i ich Kontradykce albo niezgodne nauki pokazali.

Cesarz chcial Luteranow iaska uisc i pokromic/ co sie nie powiodlo: i sam Luter tegoz roku napisal/ ze urzad powinien Karac herezy/ ktorzy bliz przeciw nauce fundowanej na pismie swietym i zgodnie od calego Chrze-  
scianstwa przytety; i kaze takich tak bluznierce potepiac; bo/ iako tamze przydaie/ rzeczy od powszedniego Kosciola przytety iuz sa roztrosnione/ i pismem/ krowa mezenzka/ cudami/ wyslych Koscielnych Doktorow powa-  
go potwierdzone i umocnione: to wyslych Luter mowi pisac na Psalm 71 przeciw Anabaptytom/ w czym na sie mierz date. Tamze  
Joachym Elektor Brandeburski Luteranow piekno oracyo namawial do  
zgody z Kosciolem Katolickim; ale choc niektorzy go wyslychali/ iednak  
wnet sie do herezy wracali/ gdy Luter zakazowal zgody z Katolikami.

Na tymze zezdanie Zwingliani dali tez swoye Wiary wyznanie: a gdy  
przekonanym kazano bledow swych odstapic/ odpowiedzieli/ iz od miast na  
to rozkazania nie mieli; a o spisanie przeciwnych im wywodow prosili/ aby  
swym je pokazali; lecz im/ iako i Saksiemu Kiezsieciu dla niektorzych przy-  
czyn nie dano tego; i tak trwali w swym uporze; a Lanisgraf Hassy z helwe-  
tami Zwinglianami przeciw Cesarzowi/ iedliby Kosciola Katolickiego  
chcial oreczem bronit/ lige uczynil.

Jednak tamze w Au-  
spurgu/ za zgoda Panow Katolickich/ to jest Cesarza i Ferdynanda Krola  
Wegierskiego/ iac Elektorow/ trzydziestu Kiezsow/ dwudziestu dwu Op-  
tow/ dwudziestu dwu Bomesow/ i wielu Panow i miast/ na zatezymanie  
wiary Katolickiej dekret stanal/ aby Karano tych/ ktorzyby przeli bytnosci  
Ciala Chrystusowego w Najswiezszym Sakramencie/ i Komunii nie przy-  
mowali pod tedna osoba chleba; w tymze dekrete oddawac Duchownym i  
Klasterom/ co im wierzono/ kazano/ i woysko na Turki opatrzyc.

Lecz  
Luterscy Panowie/ aby przy prawach Koscielnych i dobrach zostali/ ziacha-  
wszy sie do Smakaldy/ lige z drugimi Pany i miasty tezy sekcy uczynili  
przeciw Cesarzowi ktorz/ zwano Fadus Smacaldicum. ze iednak i Luter-  
ni strony wiary apellowali do Concilium, ktorego tez i Panowie Katolicki  
pragneli/ to nie prosil Papieza Cesarz i Arol Francuski; Papiez pokazal sie  
do tego sklonnym Cesarzowi/ byle heretycy przysiegli zaraz swe bledy od-  
rzucic/ i Kosciolowi sie poddac.

Arol lub bylo potrzebne  
Concilium, iednak go Klemens nigdy nie nakazal/ nie dla tego/ iako Gucci-  
ardinus pise/ ze sie obawial/ aby mu nie zadano roku nie pewne/ toza/ albo za  
kupionego u Bolumny Barydnala Kreskowania i Suffragium, albo pogne-  
bienia Florencykow; ale ze Luterani na owe kondycy nie zezwalali/ poib  
ktorez miało byc nakazane Concilium.

W Węgrzech Jan Arol miał potezne pomocy od Turkow na nate-  
dzanie Ferdynanda od drugiej strony tamze Arolem obranego. Papiez  
choc pomodz Ferdynandowi/ co miesiac mu postapil osmdziesiat tysiecy  
czterwonych zlotych na zolnierzy/ z ktorych Cesarz miał dawac dwadziescia  
tysiecy/ takze Francuzi Anglik zas dziesiec tysiecy/ inni pewna caze. Fer-  
dynand wznowil Strygon/ Wissegrad i Walcyo/ w Budzie oblegl Jana/ a  
Turcy na odsiecz mu przysiedli/ Chrzesciacy rozproszyli a chore pozostale  
pozabitali.

Henryk Arol Anglij choc Arolewsko godnosce w swej Samilij zatezymac/  
prosil Papieza/ aby Syn iego toza ztego mogl poiac Marya Corke do-  
brego

brego toza; na co wielu Doktorow zdania zakupil/ i grozil swym odstep-  
stwem od Kosciola/ iedli mu tego nie pozwolo. Papiez Baretanowi Bardy-  
nadowi tey rzeczy uwage zlecił/ a Arola na Turki raczy zachecal/ i rozwod  
z zono uczyniony przekladal iako nie slusny.

W Paryżu Franciszek Arol postanowil Arolewskich Professorow Ma-  
thematyki i Medycyny w Akademij/ naznaczywshy im po dwu set cztero-  
nych zlotych. Wzyl Hebrayckiego jezyka Franciscus Vatablus; kto-  
regu imieniem swoje tez Biblia Genewenscy Heretycy wydali falszywie/ a  
on sie nie znal do nicy.

Luzytanckie Panstwo sie bersylo na nowym swiecie. Arol Oemu-  
zyum miast/ dla obrony swoyey przeciw Turkom i innym nieprzyiaciom/  
raczy sie poddal Arolowi Luzytanckiemu/ i obiecal mu to rok dawac dzie-  
siec tysiecy Serafinow/ tak tam pewna moneta zowio; i zaraz na Korone  
temusz Arolowi dal poltora tysieca Serafinow/ znaczno tam summe/ kto-  
ro mu postal na znak przyjazni i poddanstwa.

### Rok Pański 1531. Klemensa VII. 8. Karola V. 13.

K Arol Cesarz chcial Elekyi Arola Rzymskiego/ aby w iego niebytnosci  
Kzodzil w Cesarstwie. W Aolnie tedy Elektorowie obrali na te go-  
dnosc Ferdynanda Węgierskiego i Czechskiego Arola/ i w Aquisgranie go  
Koronowano; ktorez Elekyo Papiez potwierdzil/ i przeslal mu miecz i  
czapke Krostowa poswiecone i iednak Kiezs Sakcie z innemi heretykami byl  
temu obraniu przeciwny.

Przeto Panowie Luterscy przeciw po-  
tedze Ferdynanda do siebie chcieli przylaczyc Arolow Francuskiego i An-  
gielskiego. Idali sie oba ci Arolowie namowic/ obawiajac sie/ aby sie bar-  
dzo nie wzmochnili Arol i Ferdynand. Ale na zle to wyslo Fran-  
cuzowi: bo gdy sie z Niemiec do Francyi Luteranska sekta wplatala/ ro-  
dzina Arolewska przez heretyckie bunty zniestonaz/ i Anglia Kacerstwo  
opanowalo.

W Gebennie Zwinglianie przyleci/ wygnawszy Biskupa/ marmur  
z wielkiego oltarza/ na ktorym Niza swieta bywala/ wywalszy/ obrociili na  
to/ aby zlozyniecom na nim lawnie lby ucinkano: atoli ten/ co to radzil/ sam  
napiertwey tam glowy pozbyl/ gdy za iakos okazyo/ urzedu byl zezucony.

W Helwecyi iuz siedm Kratow Zwingliancka sekta byly zarazone/ piec  
iesze ich Kratow trzymalo sie wiary Katolickiej; na te Thuricenscy Zwin-  
gliani/ takze Helwetowie uderzyc umyslili/ ze niechcieli przysiec bezbozney ich  
nauki i bledow.

Alc ich zamysly pomieshalo moc Boska/ i malo  
ich Katolicka garzke starla. Bogdy dwadziescia tysiecy ich uderzylo na  
osm tysiecy Katolikow z tych osmiu tysiecy wypadlo Katolikow osm set  
tylko przed sykiem/ i zaraz trzy tysiecy heretykow owych trupem na placu  
polozyl; tyless ich zywcem poimalo/ lub poimani bron odrzucawszy/ a u-  
prosiwszy zywt/ uciekli.

Zabito tam prawie wyslych Zerstow  
niedowiarstwa/ a miedzy niemi wiele Kiezy apokatow/ i sam nawet Zwingli-  
us znalezione z wielo ran zabity/ ktorego trupa iako heretyarchy/ potym  
spalic sodownie kazano/ iako swiadczy Cochleus; a heretycy/ ktorzy Kosci-  
swietych wyrzucali/ proch tego zcili.

Okolampadiusz zaskla-  
bawshy o tey swoyey flesce przestraszony/ (Mnich to byl apokata) sam sie  
chcial przebiec abo otruc; ale naloznica go zabila/ i do piekla za drugimi  
zasklala. Takl byl koniec tego z Zwingliusem heretyarchy.

Byly in-  
sze trzy potyczki/ na ktorych Katolicy wygrali/ o czym tenze Cochleus swiada-  
czy. Naprzod/ ze Kosciol cudowny Najswiezszy Panny/ Eremus nazwany/  
w Helwecyi nawiedzali z Processyo Katolicy; cis Thuricenscy Zwingliani  
umyslili byli zburzyc ten Kosciol/ i Obraz Najswiezszy Panny porobac i  
spalic.

Gdy to omi Katolicy zrozumieli/ z owas Processyo pod kapa-  
mi matce zbroie tam posili/ do Kosciola/ i na owych zas heretykow uderzy-  
wsiy/

14.  
Szkol przyczynio  
no Paryskiej Ak-  
demij.

15.  
Franciscus Va-  
tablus.

16.  
Ormuzysie pod-  
daie Luzytanom.

17.  
Serafinowie,  
moneta w Ormu-  
zi.

1.  
Krol Rzymski o-  
brany z woli Ce-  
sarza.

2.  
Liga Luteranow  
z Francuzem i  
Anglikiem.  
Zle wysla.

3.  
Zwinglianie mar-  
mur oltarza na-  
co obrociili.

4.  
Helwecya po czę-  
ści katolicka.

5.  
Katolicy Helwety  
heretyckich zbili.

6.  
Zabity tam i  
Zwinglius sam.

7.  
Oecolampadius  
zabity nędnie.

8.  
Znowu zbiti he-  
reticy Helwety.



9. Tyguryński na-  
wrocił.10. Karoladiusowa  
widzenie, i ne-  
dźny koniec.11. Bullingerus here-  
tyczny.12. Luter Sakramen-  
tarzów zbicia ka-  
tolickim wywo-  
dem.13. Vicelinus Predy-  
kant fałsu Lu-  
terskiego dośled.14. Instancje zarazo-  
ne Herezya.15. Posłom węgards-  
skarania.

16. Wołosa zbicia.

17. Papież zakazuje  
Anglikom roz-  
wód.18. Herezyj Angielski  
autores.

wybył wiecey niż pięć tysięcy ich zabili; i czterech im chorągwie wzięli; choć he-  
retyców i wiecey i zbrojnych było; a Katolicy nabozństwem się bar-  
dziej uzbrać; i przed bitwą i potym Między świętymi słuchając. Przyp-  
ciśnieni Kłękami i Heretycy; o pokoy i wolność wiary prosili; czego że  
im pozwolili Katolicy; miał im za siebie Papież; ale Tigurinowie; gdzie się  
był Swinglianow; widząc swych Kacermistrzów zniesionych wroćili się do  
wiary Katolickiej. Zastraszył się tymże i Karolstadtus; Który Archidia-  
koną Katolickiego został był Diaconem Tigurynow; i udał się do Bazylei;  
gdzie będąc predykantem; na ostatnim swym kazaniu widział; że do Kościoła  
wchodził Kros; wysoki i czarny; i nieco przeciw niemu postawił; podle bur-  
mistrza poszedł z Kościoła do jego domu; gdzie tylko był tego Synagoga;  
Ktorego za włosy porwał; i takoby go chce o ziemię uderzyć; dał mu po-  
koy; tylko Oycu kazal powiedzieć; że go tu szukał; a za trzy dni po niego  
przychodzi. Co gdy mu Syn powiedział; pytał burmistrza; Ktoby to był co  
podle niego w Kazanie stał; gdy burmistrz rzekł; że nikogo nie widział;  
przeleżał się bardzo; a potym z smutku na łóżku się porzucał; i dnia trzeciego  
poszedł za swoim prześlancem czartem nędzny i przeleżał Heretyczną; o  
czym i sami Bazyleenses świadczili; i piśe o tym Meschovius. Pewnie to ten  
Olbrzym po niego przyszedł; Który mu; co sam wyznawał; obawiał był; że  
Chrystusa w Najświętszym Sakramencie nie ma. Atoli gdy ta  
i Heretyczowie Swinglian; DeKolampadius; Karolstadtus zgineli; Tigu-  
rynom; czym się nieco upamiętali; aliiści wnet Bullingerus powstał; Kto-  
ry ich w Swinglianach błędach utwierdził.

Chciał do Sakramentarzów przystać i Margaś Brandeburski; i o  
tym się Lutra radził; on żeby Margaś od nich odrąbił; dowodził mu  
z wiary Katolickiej; z Ewangeli; z wyznaniem Kościelnego od początku swe-  
go 34 Apostołów; z Oyców świętych Łacińskich; i Greckich; że w Najświęt-  
szym Sakramencie jest prawdziwe Ciało Chrystusowe; i że niebezpieczna  
i szkodliwa rzecz jest wierzyc; co pospolitemu zdaniu i nauce i wierze powie-  
chnego Kościoła jest przeciwnego; i co od początku przez lat 1500. i wiecey  
po całym świecie zachowano i wierzone. Te słowa so Lutrowe w Tomie pio-  
tym w druku Jeneńskim; na Karcie 488. Jednak gdy Jerzy Vicelinus  
Predykant Luterski u Nimicencow; czytałac Oyców Świętych; dobieł  
fałsu i niebezpieczności Luterskiej; i po sobie już pokazał; że do Kościoła Ka-  
tolickiego się chce wrocić; Luter mu subienico groził; a drudzy Heretycy  
go o to; tak ożbrodnie także do wieśnienia dali; lub go Pan Bóg obronił.

W Instancjach też Kusnierz z Wirtembergi zaraził miasto Luteran-  
skiem błędami i Herezyami; nawet lud w Derbku zbuntował; że na Kościoły  
uderzył; i Kiezy wygnali. Tamże; gdy w Wielki Piątek po Kaza-  
niu na schab zaprosił spólniejszą swego; a owego Kaptuna na obiad  
przysłał; gdy jeden Kosc z Kaptuna ogryzł; pokłonił się i nie się udawał;  
drugi od czarta opętany; w szaleństwie mizerie umarł.

W Polsce wtargnęli tego roku Wołosy i Multani we dwudzie-  
sta tysięcy swoich. ale ich Jan Tarnowski z swymi Polakami choć nie wie-  
lo zbil; i oboz ich zbijałami wiał; i miasta niektóre.

W Anglii Arol Henryk na tym stał; aby inna tona poiał; dla tego  
Katarzyna Arolowa tego zoną prosiła Papieża o pomoc. Papież po roz-  
sądeniu tej sprawy; pogroził Ktoremu Arolowi; iesliby się tego wazył; a Ka-  
tarzyna odrzuciła; tych zaś; Ktorezyby Arolowi w tym rady albo pomocy  
dodawali wyklął. Nad to list łagodny do Arola pisał; i wzywał; i  
mu się nie sprzeciwiał; i tak na Arcybiskupstwo Szorackie i Bantuaryjskie;  
na Biskupstwo Winonjskie dał tych Papież; o Których Arol prosił; lub i  
to zapobiegło Chryześcijaństwu; że mu i tego pozwolił; bo on o tych pro-  
sił; Ktorezy na zbuzenie wiary Katolickiej z nim się zgodzili; to jest Edward  
Leau, Thomas Aramnerus; Stefan Gardinerus; i ci byli osobliwie od-  
stępstwa Anglii od wiary Katolickiej przyczyna; tak Sanderus piśe. Bo  
i Aramnerus niechciał wzywać Papieża słuchać; gdzie był Papież woli Krole-

wskley

wskley przestępny; i sam Aramnerus; z nalożnoscą iedził; i potal idąc do  
da Arola. Arol zaś Henryk po pogroźce Ktoremu; bardziej się mial  
do zafazanego małżeństwa; zwołując przy podobnych politykach; Ktorezy  
ścielnymi cenzurami gardzili; i za rzecznictwem mieli; aby Arol dla po-  
tomka na Krolestwo; Ktorego nie miał; nie mógł zony odmianić po poga-  
nku; albo według nowej Ewangeli.

Gdy tak od Kościoła tu odstępowano; w Niemcy na dziesięć tysięcy  
cy ochrzczono Poganstwa. Tamże zbuzono Mleczę i balwany; w Których  
czarci siedzieli; Kościoły Chrystusowe wystawione; i dzieci same tak za-  
znodzieje nauce; z Których niektóre zabili; Ktorezy o wiare świętą; o  
czym piśe Summaraga Biskup Mleczyski.

## Rok Pański 1532. Klemensa VII. 9. Karola V. 14.

Słyszac Papież od Patriarchy Aqwilejskiego że wschodnich Kratow podwa-  
scadecy; że Soliman Turecki Car z Persami pokoy zawarł; na Chre-  
ścianym mial uderzyć; i napominał Posłom Krolewskich w Rzymie; aby swych  
Arolow przeciw Turkom namawiali. Ale Arol Polski i Wenecki  
przymierza z Turkiem rwać niechcieli; i Francuzi i Anglii na Cesarza się  
towali; Szkoeci tylko Arol się ofiarował. Musiał tedy wojnę Turecką  
podermować Cesarz z Ferdynandem Arolem Rzymskim; a Papież obiecał  
na pomoc dać tądzy dziesięć tysięcy; i dwanaście galei przydał do Cesar-  
skich. W tym Turczyn wtargnął w Niemiecko ziemie; mial tądzy rezy-  
troc sto tysięcy; a dwakroć sto tysięcy piechoty; ale cudowna raka Boska  
pod Guntum Miaszczkiem sil jego przystała. Widziany był iez-  
dzic w tądzy zbroi postawy nie ludzkie; Ktorey wleli z sobą na pomoc o-  
wemu miaszczku prowadził. Ten tak Turki przestraszył; że z marow zsta-  
kując uciekać musieli. Widzieli go i dwi mieściane; i rozumeli że to był  
Święty Marcin; o czym piśe Paulus Iovius. Była i w tym osobliwa opa-  
trznosc Boska; że się Soliman bawił obleżeniem pomienionego miaszczka;  
i w Niemce niewpadał; niśli się zbierało wojsko Chryześcijańskie; Ktore  
gdy pod Wiednem w sylvie obaczył; i zrozumiał; że Luterani zgłąyli się z Cesa-  
rzem; choć mial wiecey ludu; i nas przedem wysywał; przecie nazad się  
wroćcie musiał; a Cesarz tych; Ktorezy na pustoszenie zatrzymali się byli; do-  
goniwszy; siedmnaście tysięcy ich zabil; a Soliman powracając się; był w  
niebezpieczeństwie na rzecze Drawie; i częśc dźiał utracił. Nalegał Ferdy-  
nand u Cesarza; aby się udał na Janą; Ktorego bronil Soliman; i żeby go  
z Budy i z Węgier wypędził; ale Cesarz Włoskie mu chorągwie zostawił;  
do Włoch z Hispany i Niemcy odiachał. Włosy mial to za złe; że ich Ce-  
sarz do Węgier odesłał; przeto z Titusem Marcantonusem swoim wodzem;  
dnem i noco do Włoch się udali.

Potym w Bononii Papieża Ce-  
sarz nawiedził; gdzie się z nim namawiał o Concilium walnym na Herezye;  
o pokoy Włoskim przeciw Francuzowi; o odwiedziennu Arola Angielskiego  
od małżeństwa tak nieznosnego; Ktorey porzucił Corke Cesarstwa; i z dawno  
potera. A że Arol Angielski usłuchał się; takoby Papież bardzo Cesarzowej  
woli sprzyjał; Papież mu przez Posła odpowiedział; że tylko według słu-  
sności i uwagi Doktorow tu się sprawował. atoli on dla swej Ballei nalo-  
żnice w Schizmie i Herezye wpadł; i Duchownym zabijał; takoby przeciw  
tego woli Posła Papieskiego Rameghiusa przysłał; za to niby na reos lase Ma-  
jestaas albo gwaltownikow Młastatu nastąpił; i od dobre ich Kościelnych  
odsodził; a Arcybiskupi ich nie nie bronili; zatył żeby i z Duchowni od  
dobre owych nie odpadali; uszali; takoby Arol w swym Arolestwie mial naye-  
wysia i na Duchownych zwierzchnosc; skład pseudopolitycy wzięli okazy;  
że Arola za głowę Kościoła Angielskiego ogłosił. On też; choć go  
Klemens Papież od tego odwoził; przeciw zmysłając Papieskie pozwolenie;  
tego roku potajemnie za żonę wzięł Bullentę. Ze zaś dla pokoyu

we Wlo-

19

20

Meyku wiara  
się krzewi.1. Kłęk w Niemie-  
cka ziemie wpa-  
da.2. Cudownie odstra-  
szone przez S.  
Marcina.3. i porażony od  
Cesarza.4. Cesarz się z Pa-  
piżem w Bonon-  
ii rozmawia.5. Schizma Angiel-  
ska i Herezya.6. Arol za głowę  
kościółka uznany  
w Anglii.



Heretyka Zwingliusa do Francji wniesionas

7. Cesarzka uśtawia Interim nazwano na Skodliwa.

8. Sermetus heretyka archa.

9. Saxo heretyk fraśnie kumiera Luter się chęłpi z jego piekła.

10. Krol Duriski heretyk nędzanie umarl.

11. Szwed Gustaff kościółki łupi

12. Hofmanus Anabaptista kacer-mistrz.

13. De observantia novi Minores.

1. Chciał Papież Concilium wale nie nakazał. Niechce go Krol Francuski i Angielski

we Włoszech / Helwetow Katolikow obrone przeciw Zwinglianom na sie Papies z Cesarzem przysial; politycy Francuzowie / rozumieiaci ze sie przez to Arolowi swemu przysluzo / slaczyli sie z helwetami heretykami; zaczyntez za dopuszczeniem Boskim cis Sakramentarzy helwetowie do Francji wntesli Zwingliansto heretyka z zguba i Arola i Arolestwa Katolickiego.

Nakazany byl Cesarz zjazd do miasta Spiry przeciw heretykom / Ktory przeniesiony do Ratysbony; ale dla wtargnienia Turckiego do Węgier / iako sie powiedzialo / na inszy czas rozsdzenie Luteranskich sekty oddlone od Cesarza / i ustawa Cesarzka w Ratysbonie obwolana / w Ktorey zakazano / poeli Concilium nie bedzie / o wiare Kogo przesladowac / imac / abo zabiac; gdzie tez Cesarz obiecowal starac sie aby tego roku bylo Concilium / iako chceli heretycy; i ta ustawa Cesarzka nazwana jest Interim. ale to Interim, nabozenstwo Chrestianskie w Niemczech prawie zniszczono / bo sie tam heretyka tym swawolniey szerzyla / i wiele dokazowala. Dla tego zas Cesarz nie chcel na Luterany surowo nastopic / ze niechcial oraz i z niemi i z Turkem wojowac; iako tez heretycy dla boiazni Turckiej niewoli slaczyli sie na wojne z Katolikami / Ktorech nienawidzili. Orol Arol Francuski pęszladzal / zeby nie bylo Concilium, aby sie przez nie Cesarzka moc nie szerzyla; i Anglik na nie nie zezwalal zamyslac tuz o odsapieniu Kosciola / dla zabronionego sobie matienstwa z Bullenia.

Ziawil sie tego czasu nowy heretyk Servetus medyl hispan / Ktory uczyl i tego / iz Chrystus wedlug dusie i ciata byl od wiekow / i ze wedlug dusie i ciata byl stworzycielem; tenze przeciw Trojcy Swietey bluźnierstwa nazwal. Ale i sami Aalwini nań nastopili / gdy w Genewie bledy rozsiewal / gdzie za rada przeciwnego Aalwina poimany i spalony. Jan tez Kioze Sastke / Ktory na zlezdzie Spirenskim i Aupurskim sekre Luterksa umocnil / starany od Boga / i umierajac nieszczesliwie / tak lew strasznie ryчал; na Ktorego pogrzebie Luter sie chęłpil / ze i tego i inszych Luteranow dusie / na wieczne w piekle mełi przez Augustianam Confessionem skazal i przywiodl / iako swladczy Dlembergiusz w żywocie Lutera.

Christiernus Arol Dunski / Ktory byl przed dziesiatcia lat dla okrucienstwa wygnany z Krolestwa / zebrawszy woysko / chcel odzyskac Krolestwo; ale gdy w Danii wladchal / poimany i do wieszenia dany / w nim byl okrutny / ze widzianno lud mu przychylny; i tak Luterksiego niedowiarstwa i tu / i wleznate przypalil / w Ktorem tak niedzie umarl.

Po nim Erikus Gustaff rzadzil Szwecy / a Fryderyk Dstiad Christiernow Dania / Ktorey oba dali sie Luterksiej sekcie w Krolestwach tych szerzyc; i Gustaff z innemi Pany zdzieral Koscioly / i co do Kosciolow nalezalo / bral swietokradzko; przez co sie lednak Szwedzi nie z bogacili / ale w ubostwo wielkie wpadli / iako Olau napisał.

Melchior tez Hofmanus Anabaptista / co byl nowa sekta Hofmanistow zagal we Fryzji / w wieszeniu czartu / z Ktorem mial znowe / dusie oddal; i tak tego wszystkie oblawienia i Procectwa i zachwycenta / Ktore zmyślal / przepadly.

Tego roku nowe zgrumadzenie scislayszego zachowania reguly S. Franciszka nastalo / od tego Alemensa potwierdzone.

Rok Pański 1533. Klemensa VII. 10.

Karola V. 15.

Znamowa Cesarza w Bonon / i naklonil sie Papiez na zlozenie Concilium walenego / dla zniestienia Luterksiej heretyki / i namowy Arolow przeciw Turkom na wojne.

Naznaczyl Posly do Niemiec / do Francji i Angli; ale darmo; bo Luterani niechcieli inakszego Concilium, tylko na Ktoremby oni dekretovali / nie dekretem podlegali; i Anglik z Francuzem na Concilium nie przyzwalali. Skod gdy znowu Cesarz nalegal o roz Concilium, Papiez tuz go niechcial / azby sie ci dwa Arolowie / Francuski i Angielski na-

nie na-

nie naklonili / zeby sie Schizma nowe nie otworzylo za ich oddaleniem. Dla tego do nich Poslow wyprawiono; iako i do Niemcckich Panow Luteranow / Ktorem Hugo Rangonus Posel te Kondycye podawal; zeby Concilium bylo wedlug dawnego zwyczaju Koscielnego; zeby ci Ktorezy byc miala na Concilium / dekretem tego podlegali; zeby ci / Ktorezy dla stusnych przyczyn byc sami nie mogli / swych prokuratorow na Concilium wyprawili / zeby o czym w Niemczech spor jest o wierzę / nie nie odnawiac ani poczynac czego / ale sie do zdania Concilium powszechnego zatrzymac; zeby sie o miejscu Concilij zgodzili. Ale tych Kondycy nie przysiali z Kiozeiem Sastim inni Panowie Luteranskcy / mowiac; ze tylkoby to bylo na powagi Papieskiej umocnienie / a dekretem sie Concilij nie chceli poddac; i po Concilium Trydenskim / gdy protestantow do dekretoz przynaglono / mowili / ze oni takiego Concilium chceli / na Ktoremby Papiez i Katolicki Bosciol o balwochwalstwo i zbrodnie potepili.

O Barawow gdy sie szerzyla heretyka / i Obrazy znosono / a Delfenskie miasto spalono; tezy Obrazy w ogniu cale znalezione / ieden Nayswietshy Panny w Kosciole / drugi w Senate / rzeci pod ratusem; to pisse Bren-debachius.

Dlembergiusz zas wypisal z pisma Lutrowego / ze Luter sam wyznal / iz o pulnoey czart sie z nim disputuic abo przemawiac; zadal mu / iako Disputa Martin Luthera w Papiesstwie przez piecnaście lat Nisze miewac / i klanac sie Sakra-Lutra z Czartem mentowi / i ludzom go na poklon wystawiac abo wznosic; czyli przez to balwochwalstwa nie czynil; Na co gdy mu Luter odpowiedzial / ze byl od Biskupa dobrze poswiecony / i slowa Chrystusowe nad chlebem / szczerym umyslem wymawial; Czart mu na to rzekl; I Turcy tez szczerze / i Jeroboamowi Baplant czynili wszystkie w swych Kosciolach / a przecie prawdziwemi Baplany nie byli; a Ktedy twoie poswiecenie i Baplantstwo nie bylo prawdziwe; ale tak Turckie / falszywe / i bezbozne nabozenstwo? Na co Luter powiadal; iz sie przelekl i pocil / niewiedzac / co na co odpowiedziec. Zaczem mu czart piec dowodow przeciw Baplantstwu i Niszy / powiedzial; a Luter tak z przysacielem gadal / ani sie Kzysem od niego odsegnac chcel. Orol wyznanie Lutrowe / i Kd tego nauka przeciw Niszy i Baplantstwu.

W Harlemie tez Jan Maciey piekarz od czarta omamiony / udawal sie za Moyseja / i przy boku nosil nazyt kamienny / iakoby go poslal Bog na obrezowanie ludzi. A gdy mu sie to nie powiodlo / zaszedly do Amsterodamu / Enochem sie nazynil od Boga zeslanym / aby do nowego Jeruzalem lud zgrumadzal. Jego zamysly byly / znosic Panow gwałtownie / Ktorezyby sie Anabaptystom sprzeciwiali. Gdy sie zas sekta tego wedlug nauki saloney / Ktore podawal / szerzyla / tuz sobie tak Chrystus naby Apostolow dwunastu przybral na opowiadanie nowej Ewangeli / na Ktorech tez technol ustami swemi. Z tych ieden byl Bocolmus Krawiec / Ktory do Monasterium w Westwaly miasta Luterya zarzonego zaszedly / on tam Anabaptistow sekty rozdal. Potym Barawow ow falszywy Chrystus tak omamil / ze wszystkie niemal prawa / Boskie i ludzkie za nic nie byly / i tak saleni sod Boski za trzy dni obiecuia / wolali / czym drudzy przeskraseni na drzewa wladzili czekac tego sadu; a nie doczekawszy sie go / glodni do domu sie wracali; a drudzy sie nie wracajac / w halenstwie tym od glodu umierac woleli. Musial na nich sod inszy tam nakazac Cesarz / i dziesięć poimanych do hagi przywiezionych sciac kazal / a glowy ich do Amsterodamu odniesc / i na subienicach przybic. Jednak halenstwo ludzkie nie walo / i na wieszenie nie nie dbatoc.

Jesze w Westwaly Bernard Rotmanus bledow przyczynil. Ten pierwey z Lutrem / potym z Zwingliusem trzymal / naostatek Anabaptysta abo Nowochrzescencem zostal / i dziatek chrest obmierzyl Boga byc nauczal; i ze mu Bog oblawil o zniestieniu wtary / skladu Apostolskiego: Wierze w Boga - zc. uczyl i wielozenstwa i czarnozienstwa; i Nisio z Sakramentami twierdzil dla zysku wymyslane od Antychrysta abo Papieza.

DDDD

W An-

Protestanci.

W ogniu cale obrzyp.

Disputa Martin Luthera z Czartem Niszy.

Jan Maciey czynil sie Moysejem, i Enochem, i Chrystem.

Tenże Barawow zarzil.

Bernard Rotmanus heretyk.



7. W Anglii już się zaczęła herezja; i Arol z Anna Bolentia cudzołojny ślub tak rok po królewskim wysławie / tego roku sławie go wziął w Wielki Piątek / a Protestanci Angielscy i wszyscy herezy to małżeństwo z Bolentia mieli i czcili jako pogotek swej wiary / i Matkę Kościoła swego / zezodło swej Ewangeli / tak Sanderus pisał. Batarzyna tedy żona tego prawościwa odzuciona od niego / we wsi lednej z trzema służebnicami w postach i nabożeństwie żywo wiodła. Asietz i Opaci już o kście u Anny Bolenty cudzołojnice zachodzili; a Arol trzech bezbożnych ludzi wystawił / Thomasa Bromwela / Aramnera Arcybiskupa / i Awellousa na zgube Duchownych / Erozby ich dochody i bogactwa do skarbu Arolowskiego obrocili; i rzucano pisane kartki na Erozach radzono Arolowi / aby Biskupowi / Eroz / Mniachy / ze wszystkiego wysłał / a chleb sobie / z potem zola / im wyrzucić kazał. A w tym Thomas Morus użona Kigle za Duchownictwem napisał / Eroz nazywał *Supplicem libellum Animarum in purgatorio*, a bo pokorno suplika dusz czyścowych; bo też dobra duchowne osobliwe są dusz uwolnienie bywało dawane. Lecz Anna i Bromwel z innemi nieprzyjaciółmi wiary Batoickiej / Henryka wiedli na obiccie najwyższej zwierzchności / i żeby mu Biskupi i inni Duchowni posłuszeństwo przysięgli / tak Papieżowi zwykli; bo tak Aramner Arcybiskup wolniej według u podobania Arolowskiego wydał dekret / nie dbając o pogroźki Papieckie. Przewo na tak rzecz nową chciałano namowić Janą Kischea Biskupa Rossenkiego Silar Batoickow / żeby albo tego przykładu łacniej drudzy nasładowali; albo tełliby się sprzeciwił / była okazyja na tego potłumienie: bo też Anna / Jezabel nowa / nienawidziła go / i Arolowej Batarzyny bronił Eroz / tak / że nań naciła Richarda Biscupa Aucharsa / aby go truciźnie zgładził; ale go Pan Bog na wielkie potyczki chował. Eroz go politycy tamczył dla utwierdzenia zwierzchności Krolowskiej na to zdradliwie przysięgli / że w wierze Batoickiej statecznym poradzili / aby z to ecepcy i przydać / ileby się przez słowo Boskie godziło / posłuszeństwo w rzeczach Duchownych i Boscielnich Arolowi przysięgli; za co potym bierzo zakażali / i wiedzieli / że do niego należało wyrażnie naciąć / czego słowo Boże zakazuje albo dopuszcza; i rozumiał / że tego grzechu nie zgładził / a z Eroz swole za wiare przelał. Arol kontent że otrzymał / czego chciał; zaraż Bromwela na sądy spraw Duchownych naznaczył / a Aramnerowi Arcybiskupowi Bantuaryjskiemu rozkazał / aby pierwsze tego małżeństwo z Batarzyną potępił; a potym owe swole nalożnice z wielką nad inne Arolowe pompo / ślub z nią wysławie / koronował. Zakażal też surowo / aby Batarzyna odzuconey nie ani Arolowa / ani żona tego nie nazywał / ale tylko wdowa Artura zmarłego Pana. A gdy mu Anna Bolentia piątą miesiąc po owym cudzołojnym ślubie zrodziła Corke Elzbieta; Arol z Corke / Eroz miał z Batarzyną prawo żony / Eroz już miała lat siedmnaście / i była użynioną Kiezną Wallij i dziedziczką Arolowską / i Panowie tej byli ze wszystkimi stanami już przysięgli; że odarli z skrota Arolowskiego / i takoby ze zlega losa nrodzona odesłał do Batarzyny. Gdy tak Anglia z Arolem od Bosciola odpadła / Papież Jakuba piątego Szkoeci Arola Wnuka Henrykowego umacniał w wierze. Jakub tedy zwołałby stany swego Arolstwa / przelozył im / tak przystało wietey od przodków wiary bronić przeciw herezjom; i za zgodą wszystkich ustanowiono stać przy Boscielu Rzymskim.
14. W Saxonij też Jerzy Kigle Batoickie slyhał / że z Lipska niektórzy do bliskiej wsi Elektora Saskiego zwykli się schodzić na zacywanie Sakramentu ołtarza pod obiemą osobami; zakażal im tego jako swym poddanym. Oni się radzili Luce w Wieremberdze zostającego siedm mil od Lipska; a Luter nie kazał im czynić przeciw sumnieniu / i Jerzego Kieziecia ich w liście do nich danym zowie Apostolem satańskim / nieprzyjacielem Ewangeli. Wic gdy siedmdziesiąt takich mieszkan w Lipsku należono / kazał im Kieze albo tego poprzestać / albo przez isć z miastą. Ledwie dwa się upamiętali z Eroz

Krol Angielski  
zawnie ślub bierze z Bolentia w wielki piątek

8. Dochody Duchownych do skarbu swego tenże Krol obraca.

9. Duchownym przysięga wymuszenia o posłuszeństwie Krolowi w Duchownych rzeczach.

10. Bolentia chce zgładzić Biskupa Rossenkiego.

11. Rady swej Biskup załwie, dany koleżnikom.

12. Elzbieta Krol ma z cudzołojstwa.

13. W Szkocji jeszcze wiara katolicka.

14. Jerzy Saxo katolik zakazuje swym kielichą.

z katolickim Kościołem trzymać / i dla tego drudzy owi z miastą wysłać przez musiel; w tym ich Luter ciepył / mowiac / iż w Lipsku niema mieysca Święty Paweł / ani Ewangeli. Gdy indziej lednak Bosciol swiety się berzył / gdy tu od niego niektórzy odstępowali. Bo gdy w Bononii był Alemens Papież / przysięgał da ntego Posłowie od Dawida w Murzynskiej ziemli Arolowce / Eroz złozenie swole i swolich z Bosciolem Rzymskim potwierdzać / posłuszeństwo z swym ludem Papieżowi oddawać. Arol też Lusztranski temuz Alemensowi oznaymił / że Arol Manicongi z ludem swoim wiare katolicką przysięgał / i że tego Lusztransi w Murzynskiej Państwo wychodnie Chrystusa ezecezapyneli; a Arol Abyssynow Posła swego na ezezenie Namiesnika Chrystusowego Piotra następcę / tak go w swym liście zowie / wysłaioc pisał / że na Maurow przestał wojny dla tego / aby Chreścianstwie Kościoły w Egipcie i Syryi od Machometanow pokoy miały. Pisał też / że Murzynowie dawno złozeni z Bosciolem Rzymskim Biskupow Rzymskich maia za Pany niebieskie i wszystkie Chreścianstwa Sedzie.

Tamte w Bononii będąc Papież / zalem Barnabitow osmdnastego dnia Lutego postanowił / Eroz fundowali Bartholomaeus Ferrarius, i Antoninus Maria Zaplani cnot znacznych. Z Bononii iachal do Loreta Alemens / gdzie darami ozdobił Domek Najświętszej Panny / i actany marmurem pokryć i przepozdobić kazał.

W Sabaudyi w Chamberyaku przesćieradło Chrystusowe chowano w srebrze / a kiedy Bosciol zgorzał / nie nie natużył ogniem przesćieradła tego / choć srebro stopało.

Śa prośba francuska Arola francuskiego do Messyly ziachał Papież / gdzie Henryk Valefus Arolowie francuski z Erozna Papieka Batarzyna Medycey wziął ślub / z Eroz opoec macierzynskich dobr w Arweenach / sto tysiecy czerwonych złotych i z drogiemi klejnotami wziął w posagu. a co miał Papież sruke / tednorozcowy / dlugo na dwa tokiaty w sroto po kraich ozdobil / Arolowi to francuskiemu darował / a on obiccie Erozowne Papieżowi.

## Rok Pański 1534. Klemensa VII. 11. Karola V. 16.

Henryk Arol Angielski pisze do Batarzyny / dwole mu mieysca z Pisma Świętego przepoczył / dla Erozach staśnie się rozwiódł z Batarzyną Corke Cesarzka. Naprzod że Lewia 13. Pismo mowi: *Turpitudo uxoris fratris tua non revelaverit; quia turpitudine fratris tui est.* Potym o herodyadzie zenie Brata herodowego / Erozem Święty Jan Chreściciel mowi: *Nie godzić się poymować żony Brata twego.* Ale Kateran mu na oboie mieysca odpowiedział: *że się te pisma rozumie o żonie Brata żywego / nie umarłego; i tak był umarł Brat Henryk Artur.* Jozef też żydowin i hegesippus świadzo / że w ten czas / kiedy herod potol herodiada / był iefsz Philip Brat tego moż herodyady. Ale Henryk nie słuchał tej odpowiedzi. W tym lednak Arol francuski go namawiał / aby Papieża nie odstępował; i obiecał to Henryk / byle Papież odwołał dekret przeciw niemu. Ale on dla Cesarzkiego nalegania potwapił się z dekretem / w Erozym ogłosił / że nie ważne było Małżeństwo Henryka z Anna Bolentia / i że z Batarzyną pierwsze żona ma Arol mieysca; a jeśli w swym twać będzie / co się pozal / Erozwie podpadać będzie. Zatował tedy danym Posel z Anglii z wielkimi i poważnemi na dobro Boscielnę punkami przysięgał / ale już trudno było. Odpadł tedy za tym dekretem cale od Bosciola Henryk / i przesładować Batoicki pogal. Medzy tem Elzbieta Batarzyna Mnišķe swiatobliwa / i mowiła / że Henryk moż Bogu Eroz / że Marya Corke Batarzyny będzie Arolowa / zabić kazał. Tak

15. Dalekie bracie kościolowi się poddaia: i Arol Abyssynom.

16. Zakon Barnabitow. Maria Zaplani cnot znacznych. Loreta Papież ozdobi.

18. Przesćieradło Chrystusowe.

19. Sztuka tednorozca od papieża.

1. Krol Angielski pismem dowodzi że się staśnie rozwiódł.

2. Potwapił się Papież na dekret.

3. Po dekrete Krol gorzły.



te Jan Fischer Biskup i Thomaš Morus dali do więzień i Bernardyni wygnani z Alastorow/ ze bili na to małżeństwo Arolowskie. Nad to Henryk na niezdanie nakazany bezbożne rzeczy jako Schizmaryt postano- wil/ i Bościola sie Angielskiego głowa nazywał. Namawiał do tey bez- bożności i Arola Francuskiego/ ale Posłowi Arol ani słuchał. Luter- scy też Panowie choj sie z tego odstępstwa radowali/ iednak przyczynę po- tepiali.

Gdy to Angielskie Schizma nastalo/ Swiety Ignacy de Loyola u- szedł do Paryżu Theologu/ heretykow z miłości ich zbawienia nawracał/ a dziełami rowiezybow/ między Erozmi był Swiety Franciszek Xawery/ sobie przybrałszy/ antemi w dzień Wniebowzięcia Marii Bojey in Monte Martyrum śluby uczyniłszy/ i na staranie sie o zbawienie ludzkie obowiąza- wszy/ pojechał do swemu zakonowi. Chciał tedy za pozwoleniem Papies- kim iść do Jerozolimy/ i w tamtych krajach Saracenow nawracać do Chry- stusa/ ale tego intencya Boska opatrność odmianila/ na pomoc wszytkiego świata/ nie Saracenow tylko/ iako i na zbawienie heretyk powstających/ co mu też Bościol przysnął w Baplanstich Pociągach na tego świata.

Mogło pomodż przeciw pomianowemu Angielskiemu odstępstwu i Concilium powszechne/ by go był w Massyli nie odebrał Papieżowi Arol Francuski/ o co był u Arolikow Namietekich wstawił/ lub sie wymawiał z tego/ ale nawet sie złoczył heretykami przeciw Arolikom/ i gdy Odaley Eioz Wimbembie chciał odebrać Ferdynandowi swoje wolności/ Krol Francuski mu nieślował/ iofu przeciw Ferdynandowi/ i Philippa Lancygrofa hasyli nian pobudził. Cesarzkie wojsko iefie nie go- towe w dorywezo sie tylko było/ a gdy Bawarczyła postępowano w rossypte postlo/ a Odaleyka zwycięzca przylety miasta/ iako Xpery/ Wiffi/ i inne.

Nowe rozruchy Anabaptiste w Monasterzu czynili/ widzieli prze drym- miasto to na powietrzez iako obletione od pospolstwa/ i zaczęli po powietrzez latać/ widzieli/ i bebnę w obłokach słyszeć/ iako miasto sie lekało. Byli w nim dwu Nowochryścacy/ a Anabaptista Jan Maciej z Hartemu piekarz/ i Romanus falszywy Prorok/ za Erozmi wiele Anabaptystow przyszło do Monasterium/ gdzie tumult uczynili. Naprzod Senar/ a Panow radnych złożyli/ pterowskich/ iakoby z podażeniamia obrany/ a innych niby z podu- sżeniamia ducha (to też ztego) obrali/ dopiero na Bościoly/ na Alastory/ na domy Duchownych uderzyli/ wszytko rabowali/ obrzy pśowali/ Sakra- menty i Reliquie deprałi/ Bezyte polili. Na te wieść Anabaptystowie Ba- rąwszy tam sie śluchali/ i wiele ich ślo/ ale ich przejmowano/ drudzy co- pieniu/ drudzy spoleni/ drudzy miasto oblegli. Ow Prorok falszy- wy Romanus od garta omamiony twierdził/ że znieśli wypadły mial cośpedzić nieprzaciela/ i od obletania miasto uwolnić. Wypadł tedy z swemi/ i orozony zewszod/ na strukt był rozstrzelany. Powstał po nim nowy raktis Prorok za Arola sie udalocy Jan Bolksen Prawiec także Anaba- pysta/ Eroz ludzcy lud swemi białkami i zmysłownemi widzeniami/ miał znowe z drugimi/ to też/ Janem Dufenscheur słomkiem od garta wyba- dzonym/ Eroz przed ludem zgromadzonym iakoby z objawieniami przepowia- dał Bolksowi o Arolestwie/ że miał być Panem nad Cesarzmi/ Arolami i wszytkimi Pany światu/ i że opanuje Arolestwo Dawida Oycy swego. Przeto miedzy sobie dodać kazał/ Eroz gdy wierząc mu dano/ rzekł owe słowa: Do Bolksa. Accipe gladium iusticie, omneque cum illo potestatem, quo omnes populi terre tibi subijciant. Potym tegoż Jan Bolksa o w dru- gi maracz słomki namaszczając wonnym taktim olejkiem mówił: Ego te in Regem novi populi Patre de cala jubente inungo, Regem uide Sion's pro- mitorio/ na Arolestwo cie pomazuje/ i nowego Syona Arolem ogłasza- ale ten falszywy Chrystus/ drugiego roku strasnie zabit. Arol ten Arol falszywy przybrał sobie Panow/ i swietnie ich przystroił/ sam też miał swie- zna Koronę i lancuch stoty/ iakoby złote z napisem: Rex iusticie super ter- ram. Na rynku z Panami sodził. Rozszalał też innych Apostolow/ na roz- stowanie

4.  
Ignacy potra-  
ski dawa swemu  
Zakonowi.

5.  
Przeskeda. Con-  
cilio.

6.  
Bunt Anabapti-  
stom.

7.  
Tam Romanus  
Prorok falszywy  
zabit.

8.  
Bolsecus albo Bo-  
kelsen krówiec  
Krolem sie czyni  
i Chrystusem.

stowanie sekty Anabaptystow/ Eroz gdy sie na cztery tysiące zgromadzi- lo/ służył im na wieczery ten Arol z Arolow/ chleb każdemu z nich dając/ mówił: Biercie/ iedzcie/ oznajmujcie śmierć Pańską/ nie dźw ze to i niewiasta czyniła/ bo od Lutera i heretycy maig/ że każdy ochrzczony Chre- dzem jest.

Tego prawie czasu/ iako pise Genebrardus, że trzech Eacerstw/ Luter- ranow/ Zwinglianow/ Anabaptystow/ narodziło sie sekt nowych przeciwnych/ o kolo dziesięćdziesiąt/ iako to byli nowi Sakramentarze/ Stanbaryant/ Serwecyanti/ Sfenkfeldyanti/ Ubiquitarij, Antinomi, Trinitarij, u Erozach bluzniercow Trocy/ Boska/ mianu/ iak Cerber trojgłowi ze.

Soliman Turcki Car na Perskiego Arola Tamasta Syna Ismae- la Sophi wojsko wyprawił/ i tego poymał/ ale potym wielką kleske od- nioś. Na Afry też Marydem Barbarosse wysłał z osmdziesiąt galerami/ i o- gdię Tutenatanskę Arolestwo opanował/ wygnawszy Muleassa Arola/ Krolestwo tam- Eroz dwudziestu i dwu braci oslepił/ a/ iak drudzy pisa/ zabil/ i Sy- now ich/ dla czego był w nienawieci u ludzi/ milsy był Roscetes brat starzy/ Eroz na Muleassa uderzył/ ale gdy przegrał/ do Barbarossy uciekł/ i u Solimana zaczęł/ Eroz przez Barbarossę niby nian Państwo Tute- natanskę odbierał/ i na tego imie lud sie tam chętnie poddawał/ ale gdy Rosceta nie widac było/ uderzył na Turkow Tutenatani/ iednak nie nie wygrali/ i Muleasses poimany. Chciał potym Soliman i na Neapolitan- skę Arolestwo i na Rzym naciągać/ ale go Arol Cesarz zbil.

W Grittus do Węgier na rzody wyprawiony/ na Multanskę i Wołoską/ rzody sie wdarł/ i do Siedmigródzkiej ziemi z Janzarami wtargnowszy/ zabił/ i do Biskupa Waradynskiego zabil. Czego sie chęć zemścić Węgrowie/ nani- sie we czterdziestu tysięcy wybrali/ i z Synem poimanego zabili. Na- leżono w tego śatach worezek z drogiemi kamieniami i perlami/ iacowany za czterysto sto tysięcy czerwonych złotych.

W Maurytanij Wiera Katolicka sie szerzyła przez Symona Wase- usza i Franciszka Alwara Kiezy/ lub to tam Mahometani wykorzenić usi- lowali. Nie bał sie ich przesadowania sam Arol Mometanow/ iednak o zone i o Syny/ aby w mekach od Chrystusa nie odstapili/ boic sie/ zabil ie z nie rostopney żarliwości o wiarę i ch dobro duszne.

Tegoż roku Alemens Papież kleskami chorobami strapiony żywota/ dożony/ od Swietego Piotra Bazyliki/ potym do Bościola Nawswiet- sey Panny supra Minervam prezentowany/ do Eroz ze był bardzo nabożny/ i pomnożemu do nley nabożenstwa w wiernych/ nadal odpusty Rozancowe/ o czym paterz w Bzowiszu.

Po tego pogrzebie trzydzięści pieć Bar- dynalow zebrałszy sie na obieranie następcę Apostolskiej Batedry/ nie pi- hac swych zdania/ a suffragia na zadnego/ w glos wszyjcy zgodnie obrali Papieżem Alexandrą Sarneszyusa Rzymianina/ Eroz iuz był czterdzięści lat Baryndalem/ i nazwany Pawłem trzecim. Miał co była Błektca Rzymianom/ Eroz od sta lat podobney nie mieli/ iakże Marcina piątego.

## Rok Pański 1535. Pawła III. 1. Karola V. 17.

Paweł Papież z osobliwej rostopności/ do żadney sekony przeciwny/ Panow Chryscianstkich sie nie nakłantał/ ale wszytkim sie chciał Oycem sta- wieć/ i dla tego ligi z Cesarzem Alemensowey na obronę Włoch uczynionej/ niechiał ponowić przeciw Francuzowi. A co Alemens zbierał sie Conci- lium wálnego/ on widząc potrzebe iego/ chęć i nakładać oznajmił Arolom i Panom Chryscianstkim o tym/ i że czas i miejsce mu naznaczy. A gdy naznaczył Mantua/ przypadł na to Cesarz i Arol Ferdynand/ ale Błektor Salki o tym obwieśczoney od Boska Papieskiego/ do swego sie odtoś zia- zdu Smalkadyckiego/ gdzie Protestantom nie podobala sie Mantua/ ani chcieli aby na Concilium swej powagi Papież używał/ iako im przeciwny/

9.  
Sekt. nowych 90.

10.  
Soliman w Afry-  
ce mowi-  
opanował.

11.  
Grittus Biskup  
zabił/ sam zabił.

12.  
Progi worezek.

13.  
Nierostropna go-  
racość o wiarę.

14.  
Klemens Papież  
umiera.

15.  
Paweł trzeci o-  
brany Papieżem.

1.  
Paweł o Conci-  
lium wálnym  
zamyśla.



1. Je on nie mógł tam być Sedzia. Dział ich jednak Cesarz i Arrolowie/ gdy na odpowiedzi okolo swych bledow naznaczeni sa: Luter/ Melanchton/ Bucerus/ i inni/ Apokryfowien/ ktorzy dosc na swa strone sposobni.

2. W Anglii z heretyko nastapilo okrucienstwo na Katoliki. Naprzod/ gdy Papiez czescia dla zakazanego malenstwa z Anna Bolenia po odzwro-  
 tny Batarynie/ ktora Brat Henryk Arrola Arrola we czternastu letach zmarly nieodzeleno i zysla zostawil a Henryk to potowil/ i z nie lase dwadziecia czescia dla heretyk i odhrzeptienstwa wyklos Henryk Arrola/ i z Arrolowa zlozil: Arrol Jana Siskera Rossenskiego Biskupa i Thomasa Morusa Rancelera Anglii na sciezcie szlaku/ ze uanili rozwod z Batary-  
 na i Arrola za glowe Arrola Anglii uznawac niechcieli. Biskup ten po wielu prac okolo Dni trzody swolow ktore ratowal nauka/ Sa Bra-  
 mentami/ pisanie zbawienym/ i horynoscia na ubogich/ dekret smierci we-  
 solo przylol/ i pierwey Arrolowi i Arrolowu dobrze szycac/ nieco sie po-  
 modliwily/ glowe pod siekierze poddal. A Thomas Morus/ ktory  
 chcac uwolnil sie od Rancelerstwa/ i dohr wyslucy/ gdy po dlugim wiezieniu  
 slaby o lasce przed Sedziami stanol/ i nieustraszonym sercem mowil/ iz cala  
 siedm lat czyl dawne Pisma uczonych i Concilia/ i ze sie tego nie dozytal/  
 zeby latk albo swieckie glowie miai być glowa Kościoła/ dekret nam smierci  
 wydany/ na ktory gdy z palu cortu tego przez tłum sie przecisnawil/ do  
 nog tego upadla/ on iey plakat zakazal/ i taczey modlitwie sie iey polecal/ i  
 tak i onemu glowe ucielo. A ze glowe Biskupa Rossenskiego napal wbito  
 nie nie szlaku/ ale iehze pozorniejszy widzialo/ wzięto i z oguz zeby zas  
 co sie cudownego i z glowe Mora nie stalo/ naprzod i z dlugo wartono/ zeby  
 przedzy opadla/ i tak i z na kopii wystawiono. Przywieziony potym  
 na sad Reginaldus Zakonny Theolog/ i z gdy zdania Parlamentu niechcial  
 przepuscic/ dany nam dekret smierci/ na ktory on rzekl: to sad jest tego  
 swiata. Gdy zas prosil o dwa dni na przyprawe do smierci/ i Sedziowie  
 rzekli/ iz to nie w ich/ ale Arrolowskiej lasce/ on rzekl: Credo videre bona  
 Domini in terra viventium. Sodzono zas trzech Bartuzow/ ktorych  
 jako niewinnych Sedziowie niechcieli/ dekretowac/ az gdy Tho-  
 mas Arrolowel Rancelerz im samym pogrozil/ ze beda mieni za gwałtowne-  
 ki Molestatu/ dopiero potepieni Bartuzowie/ i po wyznaniu/ zenie od  
 Kościoła Arrolowskiego dekretow nie chco/ odstapic/ obiecent/ i wiertowani i  
 z Kiedzem swieckim/ po nich/ inszych/ dziewiec z tegoz Zakonu w wiezieniu  
 umarło/ i dwa utrzymowani. Jan Stoneus Augustynianus gdy  
 o toz w wiezieniu trzymano/ glos uslyszal/ aby mezne smierci podial za zda-  
 nie Arrolowskie/ za czym na smierci siedl nie ustraslon. Gdy zas Jan  
 Trawersus zodem z hiberny/ ktory byl napisal Eiege o zwierzchnosci Pa-  
 piekiej nad wszytkimi Kościoły/ za to byl sodzony/ palce pokazujac rzekl:  
 temim to pisaly i nie zal mi tego/ a gdy mu lat rece ucioli/ i przy ludziach  
 w ogien wrzucil/ trzech owych palcow/ ktoremi pisal/ ogien spalil nie mogli  
 choc nie raz ie palono. Dani potym do wiezenia i Franciskanti/ ze Arrol-  
 lowi nie przyzwolili. Nad to Bartuzo tam na niezod i igrysk/ potym  
 na Celsus obronono/ za Oltarzach szlaku/ w kostki grano/ Oltarze i inne  
 Obrazy rznieto nozami i deptano/ iako nauczala nowa Ewangelia. V-  
 marla tegoz roku Bataryna Keolowa Angielska ktora Henryk Keol byl  
 porzucil. Przez jedne z swolow sluzebnic list dala do Keola/ w ktorym  
 odpuszczalac mu wszytko/ i napominajac go o staranie okolo zbawienia dusze  
 swej/ prosila za Cortu/ ktora z nim miala/ i za sluzebnemi/ aby se opatrzyli  
 przyszlymi/ przydalac to/ zeby sie z nim widziec zyczyl przed smiercio.  
 Keol z placzem list czytal/ i wspaniale to u Benedyktynow pochowano. Ma-  
 wiala przedtym ze wolala/ szescie pomierne i dni nie wesoie/ niz bardzo  
 bezeslwie/ bo w niebezesciu nie schodzi na pociesze/ a bezeslwym schodzi  
 na dobrym rozumie i baczeniu. Arrol Cesarz do Afryki sie wyprawil na Barbarosse w siedmset ro-  
 dznych nawach i statkach wodnych/ przydal do tych Brat Arrola Lutzeran-  
 skiego

skiego fote zbroyna o dwudziestu i pieci galer z żołnierzami/ i sła z niemi  
 barka stroyna dla samego Cesarza. Rzody wojenne zdane Andzejowi Au-  
 ryu wodzowi sławnemu/ ktoremu tez Papiez (co Arrolom wiec czyni) zaslal  
 mtecz poswiecony z rekoscia drogo sadzona/ i zapke kosztowna/ a woy-  
 sku Cesarstwu do Afryki odchodzocemu/ bedac w Centumcellas poblogo sta-  
 wil. Ale spodziewal sie tam samego Cesarza Barbarossa/ ale o nim w kra-  
 tu tym piaszyszym i bezwodnym uslyszawil/ swoich do mestwa upominat/ a  
 naprzod do obrony wiezy Gulety dobrze dzialami opatrzoney. Gdy tam  
 na kotwicach stanela flota/ abo Classis Cesarzka/ przewiozl sie Cesarz na zie-  
 mte z takim postrachem Poganstwa/ ze bez potyczki z bezegow ucielo/ i  
 strzelb Cesarzskich znieśc nie mogoc. Przeklat na wzwtady niektorych/ i  
 ktore Numidowie to strzalmi/ to kamieniami rzadzili/ nie boiac sie iednak/ Pa-  
 zal strumowac do Gulety/ bo sie tam woytku przykryly goraca dzienne/ i  
 noc/ od rosy i zimna nieznośne/ i kraj bez wody/ tak/ ze tylko tablek kwac-  
 snych na pragnienie zazywali. Chcial tez Cesarz upzedzic posilki Pogana-  
 stwa/ ktorych sie spodziewal Barbarossa. Szturm tedy uczynil Aurya/ od-  
 rana do poludnia z dzial bito/ az sie ziemia trzesla/ i morze sie burzyc pocze-  
 lo/ i tak wietra dwa z swemi twierdzami zbila i rozrzucona/ dala wolny przy-  
 step woytku Cesarstwu/ przeto za zakonnikiem Brucis/ nioscym tam  
 na Poganstwo Cesarzcy wpadli/ ktorego tam wiele zginelo/ a drudzy do Tu-  
 netu/ gdzie byl Barbarossa/ ucieli/ za tym dziala i wszytko co tam na Gu-  
 lecie bylo/ Cesarz otrzymal/ i droge bezpiecna przez morze Poganstwa od-  
 tol. W tym do niego Muleass Arrol Tuneranski przylachal/ i prosac aby  
 na Arrolstwo Tunetu byl przywrocony/ wiernosc Cesarzowi obiecawal/ w  
 namiecie od Cesarzskich dla niego rozbitym. Radzil ktos Cesarzowi/ aby  
 to slawa z dobyty Gulety kontent/ z Afryki sie powrocil/ ale on tego nie  
 sluchajac/ ku Tunetu sie ruszyl/ i wszytkich obiezdajac/ serca im dodawal na  
 niezbrojne Poganstwo/ i miasto im na korzysc obiecawal. Zachecone  
 tym woytko slo ku Tunetu/ az Barbarossa we stu tysiecy i wiecey swoich  
 zaydzie w pole. Wiec ze rzody iey potyczki zdal Cesarz na Waslyusz/ on  
 rzekl do Cesarza/ aby we szkodku woytku zostawal dla bezpieczenstwa/ i  
 ale Cesarz mu odpowiedzial/ nie boj sie o mnie/ gdyz jeden Cesarz od dzia-  
 la nie zginat/ otoli go uslychal. Dopiero na Poganstwo Waslyusz ude-  
 rzyl/ i przed potyczka na bartach trzechset poganski bartownikow zniost/ i  
 za tym wszytko Poganstwo ucielo i dziala zostawilo. Zarl sie na to  
 Barbarossa do Tunetu z niemi uchodzac/ gdzie bylo wiele tysiecy poima-  
 nych Chrescijan/ chcial ich w wiezieniu/ prochy okolo zasadzawil/ spalic/ ale  
 mu odradzano/ a w tym dwa z woytku Barbarossy/ jeden hispan/ drugi  
 Dalmata/ wpadli do wiezniow z milosierdzia ku nim/ i otworzywszy wie-  
 zienie/ i kaidany im odiosyli/ przeciw Turkom ich wywiedli/ tak/ ze Turcy  
 od nich kamieniami i czym sie nawinelo/ z zamku wyrzuceni/ a zamek wie-  
 zniowie ci opanowali/ gdzie starby Arrolowskie/ i zbroie/ i zymnosci po-  
 brali/ i z zamku Chresciansko chorogiew tam zdawna zarwana wywiesci-  
 li na znak Cesarzski/ o wzietym zamku. Barbarossa do zamku przyc-  
 teczyl/ i Bogom swym zlorzczac/ prosil Chrescijan/ aby go do zamku pu-  
 scili/ wolnosci im obiecujac/ ale oni kamienie nam rzucali/ tak iz siedm ty-  
 siecy Turkow z gniewem do hipponu miasta uchodzic musialo. Pod-  
 szpil zas pod miasto Cesarz/ ktore mu klucze oddalo/ prosac aby żołnierzy  
 w miasto nie wpuszczal. Ale żołnierze ziadli choc ich i Muleass odwozyl/  
 wpadli w miasto. Napierwszy do bramy zamkowej z niewielu żołnierzami  
 Aurya hetman Cesarzski przystapil/ ktorego Chrescianie tam zostawiaczy Tamer Cesarz  
 z wezelem przylili/ w tym woytko do miasta na korzysc wpadlo/ to jest his-  
 pani i Wloszy/ a Niemcy Alahometanow siekli/ nikomu nie przepuszczaj-  
 ac/ az pod garlem zakazano bic mieczanow. Cesarz zas wiadawil do  
 zamku/ owym Chrescianom wiezniom potwoz do Wyzyzny obiecal/ a o-  
 wym dwiema Barbarossy żołnierzom/ co wieznie wybawili/ nadal hat i pie-  
 niedzy. Muleass naybardziej zalowal na zamku zabowanym Bismar-  
 tabzich/

7. Gulety Cesarz  
 zabity.

8. Do Tunetu sie  
 ma Cesarz.

9. Zbil. Barbarossę.  
 Poganstwa.

10. Wzięcie z Zam-  
 ku wybawieni  
 Turkom przykry

11. Tamer Cesarz  
 panował.



12.  
Krolem tam Mu-  
leassa ogłosił: i  
pewna mu dani-  
ng nakazał.

13.  
Zwingliani zli-  
ni Lutra.

1.  
Cesarz w Rzymie  
na ubogia boyny.

2.  
Francuz z Sa-  
baudem wojnie.

3.  
Delphin smierc  
niepodzianna.

4.  
Anna Bolenia  
ściga.

5.  
Kardynał Medice  
zle zamysły.

rabstich/ wonności/ masci drogich/ i rożnych farb przepysznych. Gdy sie to  
dzialo/ Barbárossa/ dostawszy u Hipponu szternastu galer/ do Algeru na-  
przód/ potym do Konstantinopola usiedl. Chętał go Turcy dopasć/ ale  
go w Hipponie już nie nalezły/ mury tam mieyscie zeprowal/ a na Zamku  
żolnierze osadzili/ Ktory jednak potym kazał Cesarz obalić. Dopie-  
ro Cesarz Muleass/ Krolem Tuneranskim ogłosił/ Ktory za danine doro-  
żno miał dawać Cesarzowi dwa sokolow i dwa kamidyckie konie żarne:  
nad to miał być Chrześcianom przysięcielem/ Turkom nieprzyjaczynym/ i  
Hispanom na Gulecie zostatorem zold dawać. Wrocił sie potym do Sy-  
eryi Cesarz/ a tam po zmarłym Sforcy/ Francuzowie o Medyolan rozru-  
chy czynili/ i u Cesarza Francuz nalegał o Państwo Medyolańskie/ ale sie Ce-  
sarz niechciał ogolacć/ z tak żarney chęci Włoch.

Zwingliani w Tygurze zjazd swoy uczynili/ obrazem pisanem Lutra/  
Ktory napisał o Okolampadiusie Zwinglianinie/ że go żart udusił. wydać  
tam uradzili Apologio przeciw Lutrowym kalumniam.

### Rok Pański 1536. Pawła III. 2. Karola V. 18.

**Z** Wleka wshedzie radością i tryumfalnem okrzyki przylety Cesarz/ i Pa-  
piez mu przez Kardynały winiował zwycięstwa Afrykańskiego. Wia-  
chal potym Karol z tryumfem do Rzymu/ gdzie sie przez trzynastie dni ba-  
wiał/ w Wielki Czwartek dwunastu ubogim nogi umywał/ i bogato je u-  
dawował/ wysyłko im srebro dając/ na Ktorem ich częstował. Gniew tam  
jednak swoy wywarł na Francuzą sobie nieprzyjaczynego/ i przy tego Posłach  
na poledynek go wyzywał/ ale go błagał Papież.

Ze Francuzowi Sabaudus niechciał miastą Nicei oddać/ choć piento-  
dze były oddane/ w Których sie trzymał/ przeto z wielkim woyskiem w Sa-  
baudyę Francuzowie wpadli/ wiele Kiościu Sabaudy miast odebrali/ tak  
to Tauryn/ i inne. u Allobrogow/ utracili by był do nich i Mercellus/ gdy-  
by go był Antonius Lava wodz Cesarzki nie obronił. Bo gdy Genewa o-  
blegi dla Zwinglianow tam swoje sekte Przewodzący/ a Bernater helwetowie  
Genewczykom na pomoc zawołani/ na Sabauda też nastąpili/ musiał  
Cesarz i tego wodza o pomoc prosić.

We Francyi Franciszek Delphin pierworodny Syn Arolowski niespo-  
dłanie umarł. Padło podeyżenie na Sebastyaną Montekukuli o eraci-  
zno mu zadano/ Ktory Katowit znieść nie mogąc/ wolął sie do tego choć nie-  
winny przyznać/ i tak go konni rozszarpano. ale Delphin sam sobie raczej  
był przyczyna śmierci/ bo gdy sie w igrasce zapocił/ i w upale owym wo-  
dy sila wypił/ ztod snadź śmierć przyspiała.

W Anglii Henryk Arol swoiey owej nalożnicy Annie Bolenij byle u-  
cić kazał/ że mu to o cudzołozstwo obwiniono. Bo widząc że cudzołozni-  
ca/ że Syna z Henrykiem mieć nie może/ z Bratem swym rodzonym/ a po-  
tym z infem cudzołozac dla potomstwa/ gdy na służebno o coś surowo na-  
stąpiła/ ona Bolenia przed Arolem wydała. Zabici i owi cudzołoznicy/ a  
co dziwna/ na ścięcie skazana była Bolenia od Sedziow/ między Ktoremi  
był iey Ociec Thomas Bolenius.

Hippolitus Medices Kardynał wielkiej sie rzeczy wazył choć przy Kar-  
dynalstwie miał bogate beneficia i dochody/ jednak chęć otrzymać Kie-  
stwo Ketruryi/ umyslił dla niego zgładzić Alexandra Strępcznego swego/  
Ktory był Kiościem Florenckim. Naprawił tedy nian zacnego człowika/  
co postzegłby Alexander Kioze/ oznaymił to Papieżowi/ Ktory kazał po-  
mac jednego z slug Hippolitowych o tych zamysłach wiedzącego. Prze-  
straszony tym Hippolitus, usiedl z Rzymu/ i potym zle swoje zamysły sam po-  
tepił/ starał sie o przelednante sobie Alexandra. Gdy zaś potym w Sun-  
dach zachorzał/ na gorączkę czy truciznę/ w młodym wieku niedługo umarł/ a  
potym w Rzymie u S. Wawrzyńca z zalem Rzymian pochowany.

Lubna

Lub na powiechne Concilium Mantue był nazywał Pawel Papież/  
że tednak Kioze Mantuańskie obawiając sie potęgi Cesarzkiej/ prosił Papie-  
ż/ aby nie w Mantuy było/ Papież Wincencyo w Państwie Weneckim na  
Concilium nazywał/ i onim Panom Chrześcianskim oznaymił. Ale i to  
miejscie trudność miało/ bo było odlegle od odsepiencom/ i Weneć nie  
radzi temu byli/ obawiając sie/ żeby sie na nich Turczyn nie oburzył/ rozumie-  
jąc/ że sie nian zjazd Chrześcianski u nich odprawował. Tym czasem Pa-  
piez nazywał czterech Kardynałow/ dwu Arcybiskupow/ i infych zacnych i  
uczonych na naprawę obyżaiow między Duchownymi. Nad to starał sie o  
pokoy między Cesarzem i Arolem Francuskim/ ale to poselstwo tego/ skutku  
nie miało.

Luterani też i Zwingliani częste mieli swoje zboryszcza albo zjazdy/  
było na nich se trzysta Ministrów ich w Witemberdze i u Bernatow. Chę-  
li sie pogodzić/ co była rzecz trudna/ w tym sie przeciw Katolikom zgodzi-  
li/ że w Eucharystyi albo Sakramencie Kiościu transubstantiatione albo przei-  
stogenta osoby chleba i winą w Kiościu Ciata i Arowie Pańskie nie uznawali.  
aż i o tym zgody między niemi nie było/ według Wadyana.

Jan Arol Lusytanski w Indyach miastą dostatniego Kambay dostał/  
i Zamek tam obronny wystawił. Szczęśliwie tedy tam Wiara Chrześcian-  
ska/ tak iż na nowym świecie Pawel Papież trzy Patriarchie postanowił/  
Ktore miały po siedmi Biskupach.

### Rok Pański 1537. Pawła III. 3. Karola V. 19.

**P**awel Papież z rożnych narodow uczynił dwudziestu Kardynałow/ i by-  
ło za niego/ nad zwycięzy infych Papieżow/ siedmdziesiąt Kardynałow  
i jeden/ z Których potym byli cesary Papieżami/ Julius trzeci/ Marcellus wto-  
ry/ Pawel czwarty/ Pius czwarty.

We Włoszech strasna sie rzecz stała. Alexander Medices Kioze Flo-  
rencckie Kioze Cesarzki/ co był usiedl zaszedł Hippolitus Kardynał/ od infse-  
go pokrewnego tak sprzeczony. Ze Kioze ten był niepowściągliwy i nie-  
czysty/ gdy sie w tego przysięż Laurentius Medices tego naybliży Krewny  
wkradł/ umyslił go w Neapolu z nim bedac zabić/ i z tym sie przed Floren-  
czykami tam wygnancami wydawał/ Ktorem to dziwno było/ że Kioze także  
mu zdraycy tak był przysiężny. Przeto jeden z owych wygnancow wydał to  
Kiościu nian/ a gdy Kioze Laurentego zawolał i powie mu/ co onim słyszał/  
on przyznał sie/ że to przed Florenczykami mowił/ ale dla tego/ aby Kio-  
ściu ich serce mogli wyrozumieć. Wwierzył mu Kioze. Potym w pol-  
tora lata Laurentius obiecał nieczystemu Kiościu sprowadzić dla lubiezo-  
ści żoną jedne osoby/ na co go też do swego mieszkania/ Ktore tudzież przy-  
palacu Kiościem było/ sprowadził/ i tym czasem Kiościu samemu na swo-  
im tam tożu spoczywać kazał/ pokiby nie sprowadził owej osoby/ nad to  
spade Kiozecę odpasana uwinął/ żeby iey nie mógł zaraz Kioze dobyć na  
swoje obrone. W tym tamże nieco Kioze zasnoł/ czekając na obiecaney o-  
soby sprowadzenie. a Laurenty zdrayca naprawił jednego młodziana/ Kto-  
regu był Kioze garlem darował/ że spiącego Kiościu przebił puginalem/ i  
na duszy go oraz zabijał/ przez pomocnikow dobił. Zrobiwszy to zaboyca  
Laurentius/ teży nocy do Bononii/ zamtąd do Wenecyi Konno usiedl/ a po-  
tym do Solimana Kara Turckiego/ ale ten złością tego sie zbrydziwszy/  
umyslił go wydać Bosmie Medices, Ktory po Alexandrze nastąpiwszy na Kie-  
stwo Florencckie/ zaboycow przez swoich wiernych szukał. atoli Laurenty do  
Wenecyi zatachawszy/ tam w Elka lat od dwu. Wolaterranskich żołnierzy  
przysiężnych Kiościu Alexandrowi zabitemu/ zabity.

Między Cesarzem i Francuzem trwała wojna. Francuzowie Kiedyn  
miastko obronne za miesiąc wzięli/ a Cesarzcy wzięli im gwałtem Sympoli-  
um, gdzie pięć tysięcy Francuskich młodzi o godzinę zabili/ i wielu poimali/

Beee

do te

6.  
Concilium w  
Mantuy nakaza-  
ne potym w Wan-  
ceny.

7.  
Zjazdy heretyckie

8.  
Na nowym świe-  
cie trzy Patriar-  
chie.

1.  
Kardynałom  
siedmdziesiąt i  
jeden.

2.  
Alexander Medi-  
ces odkrewnego  
dzimnie i na du-  
sy zabity.

3.  
Wojna Francuzów  
z Cesarzem.



4. Heretycy dobr duchownych oddać niechca.

Niechca i Concilium.

5. Przeciwno Lutyta- nom do Indji Tur- czyn wojsko wy- prawił.

6. Aden miasto Tur- cy biora zdrada.

7. Poróżony Ferdynand od Turkow.

8. Turckie okrucie- stwa.

9. Do Włoch Turcy się wyprawia.

do tego *Monstrolium* miasto dostanie w Płakady spustoszili i spalili/ aż mu- stał Francuz przysmyrze na dżiesiąt miesiąc zawięzić z Marya Siostrą Ce- sarzową/ Etorą wojsko rozpuszcili.

Heretycy Panowie do Cesarza Posłom wyprawili/ prosiąc aby sadow zabro- nil o dobrą Duchownym i Alahorom przez nich odebrane. Wyprawił Cesarz do nich Helda Podkancleze/ Etorą im nieślusność przekładał/ aby przeciw wszelkiemu prawu i Ewangeliu cudze rzeczy mieli/ tak trzymać w swojej władzy/ i rwać je według swej woli. ale oni tego nie słuchali/ i Sedjator Cesarzskich oddanie rzeczy cudzych im nakazyjących. Taką to Luterka E- wangelia.

Cisj Protestanci w ten sposób na Concilium przyzwolali/ byleby Luter z swolami równe miał miejsce z Papieżem/ albo wyższe/ i ed- waga z nim powaga. Naostatek niechcieli Concilium, twierdząc: że sód o- kolo wiary nie tylko do Papieża i Biskupów należy/ ale do wszystkich sta- now w Kościele/ czym i pewce/ i krawce/ i same hycle do sadow okolo wiary przypuszczali.

Solimán Turcki Car słysząc/ iż Eo Lutytań/ w Indjach do Eazula i panuła/ naprzód im przesłania przez *Sinum Arabicum* z Eupiatami wschodnie- mi zabraniał/ i przystym osmdziesiąt galer przeciw nim wyprawił/ na Etorą było dwadzieścia tysięcy Turkow/ aby z Indji Lutytań wygna- li. Wodzem tego wodnego wojska uczynił Solimán Basse Egipskiego. Ten gdy od brzegu Arabickiego przez Persję zapłynął z swymi do rzeki In- du/ na obronny dżamek Lutytański *Dium* nazwany siurumować począł/ ale tak Turkom silni byli Lutytań/ że do Aden miasta Arabickiego uciec mu- sieli/ dżiałą zostawili/ i tak nie nie sprawili Soliman nazał odiać. A gdy Erola Adenickiego/ Etorą holdował Lutytań/ do siebie zaprosił/ on mu dowierzał/ że czterem Pany przyląchał do niego/ ale on Erola owego na maszcie swej galer z Pany owymi Eazal powlekać/ i tak miasto wzięt/ i na Eorzyse te swoimi podał. Zamtod iachał do Mechy/ gdzie grob jest Mahometow w Arabji/ Etorą Turcy nad Chrystusa przekładali/ i siedzącego go u nog Mahometowych kład.

Pod *Ezechium* Elesa wielką porządką wojsko Ferdynanda Erola. Do- stał był tego miasta Turczyn/ i z tamtąd/ choć było przysmyrze/ wyciężli- zynił i Chreścianę uśladzał. Erol tedy Ferdynand widząc/ iż to ich przysmyrze/ wojsko tam swoje wyprawił/ i zdy osm tysięcy/ i piechoty siemnaście tysięcy/ z dżiał wielo. Turczyn Mahomet to słysząc/ wojsko ze- brał/ i oblezionym od Chreścian Ezechianom wyciężli i bitwy z Chreści- any z Eazal/ że wiedział/ iż u nich głód już był w obozie/ dla czego się chcieli już Chreścianie nazał wracać. Nie dawał im pola i sam Mahomet/ ale ich tylko w doryweza raził/ aż na ostatek Eazal okropić swoim/ wojsko Chreścianickie/ i odesłał im bronić. Wielek/ gdzie mogło/ i zdy nasył wiele i sam ich wodz/ tylko z piechoty został Ludwik Londronius. Etorą z swymi niechcąc uciekać/ i meźnie się porękać/ gdy wyszła piechota od Turkow wybiła procz niektórych poimanych/ sam się na ostatek poddał/ i że z rany nie mogli być do Carogrodu zawiezione/ zabity w drodze/ a głowa tego Solimanowi zaslana.

Mahomet oboz wślawiły/ i wesoło tam biesiadulac/ żołnierze swe udurował przy poimanych Panach/ Etorą nosy odezynał/ i zech też wodzow głowy na srebrney misie Solimanowi prze- stane od niego. Na tey potyczce ledwie Eo z Turkow zginął. Erol Fer- dynand to Elesa zasmucony/ wodza owych zbiegow dał pod straż/ ale on- smierci się dając/ do Turkow uciekł/ lecz od tego/ Etorą go wiodł do u- cieczki/ zabity/ Etorą też głowę tego Ferdynandowi zaslany/ tego substan- cyo od Ferdynanda otrzymał.

Do Włoch się potym Soliman Car wyprawił/ gdzie miasto *Castrum* Ezechone temu się poddał/ Etorą przeciw słowu danemu zrabowane/ i młods- Włocha na galer zabraną/ i byloby tam gorzej/ by była na Wenetow swej potęgi nie obalił/ za to/ że Wenet ieden Eiska Turckich galer zatopił/ i że Turcki Posel nie dobrze przysięty u Wenetow. Obległ tedy Eorcyz We-

necka/

necka/ gdzie lub nie nie wskorali/ iednak ludu siemnaście tysięcy w niewolo- poimano/ i tak się do Carogrodu wrócił Soliman/ gdzie też tych Eazal/ Eto- rzy/ przeciw słowu/ *Castrum* miasto zrabowali/ i młods imali/ Etorą on do swej opczyzny odesłał.

Aurya zaś Cesarzki Amiral flote Turckie do- brze naladowana ze wszystkiego zupili/ i galery ich spalił/ a dwanaście ich zarwał/ w Etorą Turcy się bronić poddać się niechcieli/ i swoje siable dro- go opławne w morze wrzucali/ żeby się Chreścianom nie dostały. Przeto Soliman na Aurya wysłał Barbarossa z galer osmdziesiąt/ lecz Aurya Eiska galer Turckich zarwawszy/ uśedł z niemi/ z Ealem Soliman.

W Anglii przeciw Erolowi bunty powstały/ do Linkoln i Eborac- miasta/ nie rady odmianie religij i tak częstym podatkami/ zebrali wojska na wojne świętą/ tak to zwali z pięćdziesiąt tysięcy. ale ich Erolowa strona zwiódła/ dobre im słowa od Erola dając/ za tym wojsko się rozszło/ a he- strow Eazano.

## Rok Pański 1538. Pawła III. 4. Karola V. 20.

Turcy bardzo należałi Wenecką ziemię/ zcym Papież nanił linę z Ce- sarzem i z Weneckami uczyniwszy *classem* albo flote wojenną o dwuset galer urządził/ z Etorą miało być Cesarzskich osmdziesiąt i dwie/ tyleż We- neckich/ i Papieskich trzydzieści. Nad Cesarzskimi miał Eorą Aurya/ nad Weneckimi *Vincentius Capellus*. nad Papieskimi *Grimanus Patrepar- cha Aquilejski*. A że Papież obawiał się/ żeby gdy/ Cesarz to wojna był zabawiony/ Francuz w Cesarzską ziemię nie wtargnął/ po Eorą między niemi chiał uczynić/ i przez Posła swego obudwu Monarchow na rozmowę o po- koju do Wicet miasta Sabaudyi zaprosił. Stawili się tam/ i Papież tamże zstąpił/ i na dżiesiąt lat po Eorą między niemi ziednął/ gdzie też oba E Monarchowie Papieża po Chreścianstwu uczili/ do pocółowania nog se- go się zniżając z drugimi Pany/ oprocz tezech Lutery z Eazanych. Zstąpił się potym Cesarz z Erolem Francuskim *ad aquas mortuas*, i mile z nim się o- bliąpił/ i we Francji się z nim bankietował/ i u Erola nocował/ gdzie też ścisła przysięga między niemi zawarta/ i oba wojne na Turki podnieść obie- cali. Otoli że Francuzowi Medyolańskiej ziemi/ Etorą się spodziewali/ nie dano/ znowu o wojnie zamyslać począł. Gdy zaś ową flotą z Chre- scianstkim wojskiem o dwuset galer na Turki się ruszył/ lub im była strą- śnā/ iednak się tam naszym nie poszczęścił/ gdy się pod *Athium Promontori- um* albo pod Prewiza wojsko z Barbarossą starło/ że zaś Aurya bitwy nie- chiał/ nasi Turkow zostawili/ na trzy części rozdzieleni powrócili się niby z ucieczki ze wśtydem/ otoli też flota wojenna albo *classe* Barbarossy rozbiła się o skały Akroceraunii z tego ludem/ Etorą zginął/ było go dwa- dżiesiąt tysięcy.

Tego roku nowy herezyparcha powstał Jan Kalwin dla życia zlosliwe- go zbieg ze Francji do Genewy Allobrogow. Ten nie tylko w Nayswiete- liym Sakramencie nie wyznawał prawdziwego Ciała i Krwie Chrystusa- wey/ ale i innych brzydliwych herezy uczyl/ i tak tey/ że Bog wszystkich grze- chow jest przyczyną/ i on te w ludzich sprawuje i czyni/ że prawda i wola Boska często się nie zgadzają/ że czart z rozkazania Boskiego Ełamā w ser- cach ludzkich re. re.

A żeby swoje bliźniersko naukę cudem potwier- dził Kalwin/ Eazal iednemu aby się umarłym zmyslił/ i tak do Boskiego za- nteś/ gdzie zanieśionego gdy chiał iakoby umarłego wskrzesić/ alisci pra- wdziwie umarłego na marach znalazł. takie to cuda Kalwinowe! Agdy zoną umarłego narzekala na Kalwinā/ wiele obietnicami gebe tey zamknął/ żeby owey tego znowy z tey meżem uczynionej nie wydała/ a on sam do swych Sektarzow się obrociwszy rzekł/ iż nie mieli wiary o tego wskrzeszeniu/ i dla tego nie ożył.

W Anglii Henryk Erol rzucił się na Ciało i Kości Świętego Thomā-

E e e 2

sa Ar-

10.

Aurya Turkow wie.

11.

Bunt w Anglii przeciw Erolowi.

1.

Nā Turkow Cla- ses urządzona.

2.

Papież pojednał z Cesarzem Francuskim.

3.

Classe Chreści- aniska nie nie spr- mla.

4.

Jan Kalwin nowy herezyparcha.

5.

Cud Kalwinowe.



6. Reliquie S. Thomaś Arcybiskupa Bantuaryjskiego we złoto i drogie kamienie i perły równe giesiemu tátu oprawne. Wziął to złoto i perły Świętokradska Henryk i Reliquie Świętego Męczennika spalił przed lat czteremasty za Bosciol zabitego. Nad to Alastory tam rabowano i burzono i Panow zacych zabili i na zdanie Arolewskie bezbożne przystąpieniechcieli.

## Rok Pański 1539. Pawła III. 5.

Karola V. 21.

1. Saxo katolik umiera.

Po jego śmierci Państwo jego zła trzało.

2. Molles, & Rigidi Confessionistę, Luteranów dwójcy.

3. Ni zierdzie Angielskim artykułowi uchwalone przeciw Luteranom.

Potym zniezione.

4. Nabożeństwo Karola Cesarza i łaskawość.

5. Osiatę win.

Przy Kioze Salsie w wiersze Batoickiej starożnie trwałac/ tego roku umarł/ a za tego śmierci religia i wiara się w Nisnij odmieniła. Bo lub umierając testamentem uczynił dziedzicem Henryka Brata swego i tego syny to Kondycya/ żeby nie w Batoickiej wiersze nie odmienił/ ale pierwey z tego swiatca zszedł/ niżej mu to przez Posta przelożył/ a Henryk wshyko co tego było w Nisnij/ Turynij/ Saponij/ opandwał/ i Luterka sekte tam wprowadził/ iako sam trzymał/ a po nim Synowie ieden po drugim następowac. Przywołał zaraz Lutera do Nisnij Henryk/ a z Lutrem wiele Prebiantow przyleciało/ Etoży tam Luterka Ewangelia głosili/ wiec że nie we wshytkim trzymali z Lutrem/ Lipsienfer zwałi się Molles Confessionista, iako drudzy Rigidi, Etoży wshytkich Lutrowych bledow choć skradnych się trzymali/ lub się za niektóre sami Luterani wshydzili/ dla tego gdy ie Luter chciał dać na Concilium dla wskawienia imienia swego/ Niemcy/ żeby się w ohyde i posmiewisko nie podali/ sami ich dawać nie radzili/ iako Surius píše.

W Anglii Henryk Arol wdzęc/ że się tam zamieszkał nieistakie z Luterką sekto zajmowały/ zjazd wshytkich stanow nakazał/ gdzie te sześć artykułow ustawiono/ Naprzod/ że w Najsławiejszym Sakramencie przez słowa Chrystusowe stawa się Ciało Chrystusowe i krew prawdziwa/ i nie ma tam istoty chleba i winy. Wtóry/ że Komunita pod obiema osobami nie jest potrzebna do zbawienia wshytkim ludziom/ i że tak pod osoba chleba jest też i Arew/ nie tylko Ciało/ iako pod osoba winy/ jest też i Ciało nie tylko Arew. Trzeci/ iż Kieża poświęcenia/ przez prawo Boskie zenić się nie mogą. Czwarty/ iż ślub czystości każdy powinien z prawą Boskiego zachować. Piąty/ że Nisze prywatne godzą się i mają być odprawowane w Anglii/ i że są pożyteczne Chrześcianom. Szósty/ iż jest pożyteczna i potrzebna Spowiedź grzechow/ zwyczajna w Bosciele Bozym/ sekretna do użu Baplanstkich/ Etoże Artykuły były przeciw Lutrowi. Dekret z tym stanął/ że Etoży inaczey uczyl/ pisał/ drukował/ mówił abo dyskurował/ że Etożany miał być iako heretyk/ i ten/ Etożby mu tego pomagał abo radził/ i tak Luterckiej sekcie przystęp tam zamknięty. A lubo to dobrze postanowili/ ale dosć zlego/ że siebie nie Papieża Arol tam miał za głowe Bosciola. bo Qui in uno offendit, omnium est reus, iako pismo Święte mówi. a nad to te sześć Artykułow pod Edwardem Arolem roku 1547. dekretem przeciwnym zniezione.

W Gandawie Fryzył młesćcie/ gdzie się Barol pioty narodził/ że się iakies tumulty wshyznaly/ na ich usmierzenie Barol Cesarz tam z hispanij iachal przez Francyo/ że go zapraszał Arol Francuski. W drodze ba i gdzie indziej/ miał zwyczaj modlić się dwie abo trzy godziny w noccy Kiejąc/ i tak go nie raz zastawano/ tyleż godzin z rana modlitwie dawał/ a potym Niszy słuchał. Od Arola Francuskie barzo był uczony/ gdzie też gdy i w rozmowie piersćien z drogim bardzo kamieniem upadł mu z ręk/ darował go temu/ Etoży mu go z iemnie podnioshy podapał. A że w Paryżu z balci cos mu na głowe spadło/ i tego rostrawawilo/ Arol kazał wieść tych/ przez Etoży niedozor się to stało/ ale Cesarz ich od śmierci wyprosił/ niechcąc swym przyjazdem tego zasmuć. Potym dwa Synowie Arolewscy odprawowali Cesarza do Walencyi.

W tym roku tak były winnice obrodzily/ o czym Surius swladczy/ że

gdy na

gdy na nie/ statkow nie stało/ doły w ziemi wielkie kopano i cembrowano/ i tak w nie winiano.

## Rok Pański 1540. Pawła III. 6.

Karola V. 22.

Cesarz i Arol Francuski przez Posły namawiali Wenetow/ aby się z niemi przeciw Turkom złączyli. Ale że Wenetow w Bortyrze w Arcie/ i przy Cyclades Insulach nalezdzali Turcy/ i Aupcow ich w Carogrodzie i Syryi wleził/ a dobra ich do Starbu Carskiego brał/ nad to iż nie tudyli o trwożności przyjaźni Francuskiej z Cesarzem/ raczy się o pokoy z Turkiem starał przez Alorzege Badoeryusa w pewne Kondycye/ Etoże tuż byli wydali niektorzy przed Solimanem. Z tym gdy Badoeryus Posel niektorzych zamileczal/ Soliman z gniewem mu wymiatał nieszczęrość/ i że inaczey w Senacie ich uradzono. Tym Posel przestraszony/ wtęczy Solimanowi pozwolił/ niż kazał/ i tak stanął ei pokoy/ ale musieli dać Turczynowi w Peloponezie Nauplium i Epidaur/ a w Dalmacyi Nadyń i Labrane fortece.

Barol w Gandawie będąc wydał dekret/ aby w Belgium tego dzie/ dżelnym Państwie/ nie godzilo się czytać Aślog Luterckich i inshych herezyckich/ a Etoży się tego wazył/ aby był śmiercio karany.

Arol Angielski Henryk tak dawno poczył/ tak znou czwartą zone Kiozicia Aliwji siostry/ porzućwshy/ pośl pioty/ to jest Kiozicia Nordfolcyi wneźke. W Londynie też kazał trzech spalić do nowej Ewangelij na Klontonych/ i trzech inshych/ Etoży Papieżowi najwyższu zwierzchność w Bosciela Chrystusowym przyznawali.

Jesze w Anglii dal na sobie przykład zemsty Boskiej i szczęścia nie trwałego Thomasz Bromwel z podley tam fortuny wyniesiony od tegoż Henryka/ od Etożego pod siekierę skazany na uciecie był.

W Węgrzech Jan Arol odumiał Synagoga w Kolebce/ pod opieką go i dizekcyo Jerzego Minichu zostawwshy. Ten Węgrz przymusił do oddania przysięgi dzieciom owcy/ co było przyczyną nowej wojny/ i ożazy Turkowi do opandwania Węgrer. Dobrze było Minichowi Alastora pilnować/ nie w takie się rzody wdawać.

Tego Roku Zakon Societatis IESU od Pawła trzeciego uchwalony i potwierdzony jest/ Etożego fundatorem był S. Ignacy de Loyola hispani rodem/ z tolnierza wodzi Chrystusowego woyska na herezye i piekielne pułki. Potwierdzony był znou ten Zakon i od regos i od inshych Papiezow i od Concilium Trydenskiego. Gdy zaś reguly Societatis zrostazania/ Scolicie Apostolskiej Święty Ignacy pisał/ często przy tak poważney zabawie widywał Duchą Świętego i Najsławiejszo Pannę/ od Etożych dżownie oświecony/ ustawy tak zane temu Zakonowi napisał/ iż Paweł trzeci Papież czytając te/ sobie w Tyburze od Świętego Ignacego podane/ rzekł/ Palec to Boży pisał. I lubo z przodka Papież zakazał/ żeby nad sześćdziesiąt nie przytimowano do tego Zakonu/ iednak wdzęc wielkie pożytki duszne/ Etoże za darem Boskim ten Zakon w Bosciele Bozym czynił i w odległych kraich/ tuż potym liczby person nie okreslał. Przyznala też Stolica Apostolska/ że iako inshych Świętych Mężow/ pod czas inshych herezyi/ Bosciato/ wi swemu Panu Bogu opatrował/ tak na Lutera i na herezyie tych czasow Ignacego i ten Zakon Societatis opatrył. Ze zaś imie Societatis IESU dal S. Ignacy z potwierdzeniem Stolicie Apostolskiej/ że uczynił nie tylko z potory niechcąc od swego imienia zwąć Zakonu/ ale z osobliwego obawienia/ kiedy mu się Chrystus Bezcielem obciżony pokazał/ i gdy go Chrystusowi z Zakonem Ociec Przedwieczny zalecał/ rzekł/ Ego vobis Roma propitius ero. Boskrewniony wnetze ten Zakon i na nowym świecie/ nie tylko w Europie/ i gdy Luter i inni heretycy od Stolicie Apostolskiej odpadli/ Ignacy S. ślubem obowiązował swoich Professow do postuśenswa Stolicy Apostolskiej/ ofiaruac się na Nisze między Poganstwo i heretyki/ a nad to w Rzymie

B r e e z

Collegium

1. Pokoy Wenecki z Turkami drogi.

2. Zabazanie czytać ksiąg heretyckich.

3. Znau rozwod Krola Anglii z okrucienstwa.

4. Kromwel zabity.

5. Węgrzski Krolowic.

6. Zakon Soc. IESU postanowiony i potwierdzony.



Collegium Niemieckie i Angielskie wystawione dla ćwiczenia młodzi tamtych narodów heretyko zarazyonych na pomoc swej Ojczyzny.

### Rok Pański 1541. Pawła III. 7. Karola V. 23.

1. Zjazd Rabinów.  
ski.

Zjazd był w Bazylii na obmyślenie przeciw Turkom i uspokojenie heretyków. Był na nim Cesarz i Gaspar Contarenus Bąrdynał i byli i Panowie dysydenci i swoje kazania w Domach miewali; posłem wielkim od Apostołów uchwalonym i ceremoniami Kościelnymi gardząc; i w wielki Piątek łowami się bawiąc. Tam z obu stron tezy wysłuchani na rozmowę przy Fryderyku Egiptu i Granwellanie. Protestanci wykreśliwszy ludzili i na ostatek przy Augustanum Confessionem stojąc do zgody nie przystąpili.

2. Szarańcza.

W Wołoszech i Polskiej wielka mór była szarańczy; Etoż naprzód bezkrydel była; potem skrzydła miała; na palec; na dwie mili wzdłuż i w szerz na powietrze wylatując słońce zaćmiła; wstręto na polach i sadach pożerała; aż w końcu pozdychała; iadło to potem i bydło i ludzie; a wieprze od niej bardzo tyły. Z Wołosz aż do Lwowa wstręto pożarła była; na mil z Wołosz sześćdziesiąt.

3. Ferdynand Węgierskiego króla domaga się.

Po śmierci Jana Arola Węgierskiego; gdy się Ferdynand Arol na opanowanie Węgier wyprawiał; do czego Panowie niektorzy go cłogneli; Hieronim Lasco radził mu; aby od Solimana podarunkami i prośbami; lennym prawem Arolstwo otrzymać; tak Jan zmarły uczynił. Przysłał na to Ferdynand; i tegoż Lasco do Konstantinopola z tym wysłał. A tym czasem do Wdowy Arolowej Węgierskiej wyprawili; przypominając jej; że taką umowę między Janem i jej Mężem; i Ferdynandem była; aby po śmierci Janowej do Ferdynanda Arolstwo należało; ale ona obiecała się o tym rozmówić z Zygmuntem Arolem Polskim swym rodzicem. Tym czasem z namowy Ferdynanda wojsko zebrał; Etożym w Węgrzech Wissegradu Fortecę dobył; potem Pest i Walecy opanował; Belgrad odstąpił; Bude obległ; Arolowa zaś Turkom bliskich przyzwalała na odsiecz Budy; na co Soliman przyzwolił. W tym Lasco do Carogrodu załachawszy; gdy Cesarstwo potęgę wynosił; dany pod straż; i drudzy radzili go zabić; że o pokój prosił; gdy Ferdynand Węgry ploduje. Zatem wojsko Turckie na pomoc Arolowej się stawiło; i z Węgrami się złączywszy; Walecy odebrało i spaliło; Pestu jednak nie mogli odstąpić dla mełego odporu; tam Niemców z Węgrami; i tak Turcy nie wiele sprawiwszy; odeszli do swej ziemi.

4. Budy dobywa.

Dopiero Ferdynand nowe posiłki posłał na dobywanie Budy; do Etozey lub przez mury gdzie nie gdzie działami obalone już był łączny przysięp; ale że noc następowała; do wnętrza rzecze odłożono; a tym czasem miasto nowy ścianę wystawiło; i nazajutrz Niemców wpadających odezł. Był w Budzie Węgrzyn Bornemisa; Etoż dla prywatnych niezgod chciał wydać miasto Ferdynandowi; byle Węgrow przez brame pewną mu przysłał; co czynić chciał; aby niewinnych mieszkańców nie zabili Niemcy; na nich żli. Ale i tu zle sobie pogzeto. Bo miasto Węgrow; Niemcow zszła Rochandulfus wódz Arolowski; co mu za złe miano; bo widząc Bornemisa; że to nie Węgrzyn; nie chciał im do owych zamysłów dopomóc; a tym czasem straż Niemcow postrzegłszy; zawołała na lud; i tak Niemcow bito; imano.

5. Zbić od Turków Niemcy.

Gdy znów Soliman wielkie wojsko na pomoc Arolowej oblezionej wysłał; Rochandulfus radził zayść Turkom w ocy; co gdy się stało; codzien potyczki były z Turkami; Etożym z nich serca przybywało; a Niemcom ubywało; wiec że sam Soliman z nowym wojskiem na dochodził; Niemcy od Budy odeszli ku Pestu; ale ich Turcy na odwodzie wielu pobili; i Pest odebrali; zabito w tej potrzebie Chrzesciian dwadzieścia tysięcy; i dział wielkich im wziął Turczyn trzydzieści i sześć; a mniejszych postrzasta; oprócz innej dobyczy; a Rochandulfus z postrzału z dala i z melancholią umarł. Zatem

Sol-

Soliman wiachał do Węgier gdzie Chrzesciian poimanych około ośmiu pozabijać kazał. Był między temi żołnierz z Noryku tak Oibryzm; tego na węgrodzie kazał Karlikowi zabić; Etożym tylko był do Eolan. Po stał potem Soliman Arolowowi jeszcze dziesięć podarunków; a Arolowemu dał; aby go do tego obozu dała. Przywieziony do Solimana w złości; Etoż Arolow w Arolowstich pielęśkach z asystencyą Panów od Solimana udarowanych. Lec gdy się z dziesięćmi niby cieśy; i swych Synów Selima i Balażeta ku pocelowaniu mu dał; i Panów owych Węgierskich Etoż Etoż bankiet im sprawulac; tym czasem Bude chęć opanował; i zaraz musieli broni swe bezrumulru oddać mieszkanie; a Turkow przyjąć. Potym dziesięć Arolowica odesłał Soliman; a Panów zatrzymał; Etożym Baskowie tu surowo po bankiecie wypytując o różne rzeczy poczęli. Pisala list potym Arolowa do Solimana o ich odesłanie; ale on z swemi się naradził; wzy wiachał do Budy; i przedni Rosciol Najswietsey Panny po Turcku ogryścił; to jest; Obeży i Oltarze zniósł; w czym też Turkow heretycy nasladuio; miał tam swoje Młachomeckie nabozenstwo; a Arolowey z miasta i zamku ustąpić kazał; za Cis rzekę albo Tibiscum; i musiała ustąpić; dziala i broń tam zostawiały; i żywność; i tak Etoż roszkazał. Odeszli z nim i owi Panowie Węgrzy. Tak się Etoż nadało; że nieprzyjaciela Chrzesciianstwie na złe Chrzesciianstwu przywolała.

6. Oibryzm.

7. Bude Turczyn bierze.

Dopiero gdy o swoich Etoż i Turckim zwycięstwie usłyszał Ferdynand; nowe podarunki Solimanowi zaszłał; Etoż go sobie zjednać. Przypiero Postow tego pieknie; i z Baskami ich Etożowano rytym i Skopowina tylko; bo tam nie tak aby Etoż na obiadach; i tak u wielu Chrzesciian. Wprowadzeni potym Postowie do Solimana; dali mu w podarunku wysoki stół rostruchan drogimi kamieniami sadzony; i zegar młernie zrobiony; gdzie i obroty niebieskie gwiazdy; Etożyca; i słońca; wyrażone były; Etoż machine dwanaście slug wniośto przed Solimanem. A gdy ci Postowie prosili go; aby Ferdynandowi pozwolił trzymać beneficiario jure; albo i tak Wazalowi; Arolstwo Węgierskie; we dwa dni im odpowiedziano; że jeśli chce pokoiu Ferdynand; niech z calych Węgier ustąpi; i z Austrii co rok Turkom danine niech oddawa. Tak odprawieni; tylko im kazał dać Soliman Eastrany i pieniedzy; a swoich do Austrii i Morawy rozjechał; aby tam bili; palili; rabowali; a w Budzie Baski uczyniony Węgrzyn z młodu poimany i pobisurmantony. Wypuścił i Lasco Soliman; Etożym w Etoż umarł.

8. Ferdinand u Solimana prosi o Węgierskie królestwo. Jego podarunki.

W Afryce na Hispanow z Algerium cynili Etoż naziady Turcy; i Anasaga Barbarossy Kormistrz prowadził z soba na galerach piechoty dwadzieścia i dwa tysiące; i nieco łazdy. Na nich się tedy Karol Cesarz wyprawił; lub mu i Papież te drogi odradzał; gdy się on tak nie zadował na wojenne niewygody. Potachawszy pod Algerium; posłał do Anasagi; aby miasto poddał; i żeby czcił prawdziwego Boga; bo był Chrzesciianinem lub renegatem. Gdy go zbyszał Anasaga; na dobywanie miasta dziać Etożano; aż burza wielka powstanie; i okrety pśować; i żywność podnie; nad to deszcz wielki przez całą noc lał na wojsko; i Turcy z Mautami raz i drugi wypadły na Cesarstich; około trzechset zabili albo ranili. Cesarz jednak swoim sercem dodawał; i pod czas owej burzy spowiedzią i Komunią błagał Pana Boga; i drugim w tym dając przykład. Gdy w wojsku żywności nie stało; Etoż zabijać kazał dla żywności. że nawalność nie ustawała; lub mu tużono o dostanku Algerium; on mowil; wole łednego Chrzesciianina zdrowo zachować; niż Turkow i Mautow tysiąc zabić. przeto wolał nazad powrócić; a żołnierze ozdrowiawszy te mu pochwałe dali; że gdzie indziej wojska; pod Algerium morze i wicher zwyciężył; bo nie go nie uskraszyła taka okretow i żywności wojskowej ustrata; i ustawiczne nawalności; i zwycięzcy nieprzyjacielskie. To ganiiono Cesarzowi; że na zime i złe czasy te eppedycy uczynił.

9. Algeru w Afryce Cesarz chce dobyć.

Arolowi Euzytanstwu co raz Państwa na Wschodnich kraich przybywało; ale on niechce herzey Panować; niżby Chrystusowa wiara miała zasiegac;



10.  
Do Indyi. Fran-  
ciszek Xawery ie-  
dzie na nawroce-  
nie Pogan.

zasięgając; prosił u Pawła Papieża i u Świętego Ignacego o niektórych swotego Zakonu na ogłoszenie wiary Świętej w Indjach; i dany jest na to Święty Franciszek Xawery z władzą Nuncjusza albo Posła Papieskiego / gdzie się ze dwiema tegoż Zakonu wybrał; na drogę nie nie biorąc; tylko ledne sukno na deszcz; i księżki niektóre. Było o nim proroctwo od Świętego tego Zakonney; Ktorą Rodzicowi tego radził; aby mu na nauki nakładał; że miał być Apostolem Narodów Pogańskich. I sam we śnie Inda na ramię niosąc; pod ciężarem ocucony; tenże sen Jakubowi Laynesowi powieścił. Jadąc na morzu wiele rzeczy dziwnych na morzu uczynił; bo nawalność moriska usmierzył; Reucysie w morze wzięciwszy; Który mu zaś odniósł ręk moriski w swoich szelach. Tamte chorem usługował; przy nich czuwał; ledwie co na linach okretowych spoczywał; tam choremu z wozodu rope wyssał; wielkim swym zwycięstwem; co i Indziej przedtym uczynił; tamże zgłutującym naukę Chrześcijaństwa przekładał i Sakrament święte rozdawał. Ale to tylko tu początek tego Apostolstwa; Ktore w Indyi i Japonii odprawował; przyiachawszy do Indyi świętego dnia Maia Roku następującego.

### Rok Pański 1542. Pawła III. 8. Karola V. 24.

1.  
Wojna znówu  
Francuska z Ce-  
sarem.

Znowu wojna po dwu przysiężni; między Cesarzem i Rólem Francuskim. Wiesz była; że Cesarz moriska nawalnością zginął; więc że Francuz sobie przywłaszczył prawo do Medyolańskiego Państwa; nad to że dwa te Posłowie do Turka wysłanych Fulgosa i Rikkona Cesarzowi zarwali i zabili; zatym przymierze do lat dziesięć uczynione złamane; lub o tym Cesarz nie wiedział. Wybrał się do Cesarzskich Państw pieciorakim wojskiem Francuz. Z jednym wyprawił Henryka Syna do bliższej Hispanii; Karola Syna w Lucemburskie ziemie. Henryk chciał dostać Perpintanu; ale Hispani się mocno bronili; Barol niektóre miasta opánował; ale wnet te Francuzom Cesarzowi wydarłi oprócz Fvodium. Inne wojsko Francuskie na Acrebasy i Morinow uderzyło; i na Pedemontium. Ale na dobre jednak wyszło to rozdzielenie wojska. I przez Kardynały Posły Papieża i przez listy; Cesarza i Rola Francuskiego wiodli; da pokoiu i zgody; ale darmo.

2.  
Trydent na Con-  
ciliu naznaczo-  
ny.

W Norymberdze był zjazd wielki Panów Niemieckich; gdzie po rozmowie o sporach w wierze; gdy na Concilium interseca sposobnego zyczo; Papież z Kardynałmi się naradziwszy; Trydent miasto naznaczył między Włochami i Niemcami położone; i trzech Kardynałom tam iachalo na opatrzenie i przygotowanie miejsca; a z dła wojny między Cesarzem i Francuzem zatrzymane Concilium; i Posłowie zamtąd powroceni.

3.  
Krol Angielski so-  
sta zong pojmuje

W Anglii Henryk Ról; gdy o cudzolostwo przewintona była piora; z tego zóna; Kiożeci Clivia Siostra; na uciecie sypie ta skaza; a siostra po-  
iła Katarzyna Parys. Między nim i Szkocy Rólem Jakubem piątym wojna była; na Ktocey poległ Ról Szocki; Corke dziedzicze Rólestwa zo-  
stawiwszy.

4.  
S. Franciszek Xa-  
weryego dzimne.  
Apostolskie prace  
i sprawy.

W Indyi S. Franciszek Xawery te roku prace swoje Apostolskie począł; do Goy głównego tam miasta; świętego dnia Maia przyiacha-  
wszy. Przedtym jednak niż tam zaiachal; wiele pożytku w duszach uczynił  
w Mozambiku; w Melindzie i w Sokotorze wyspie; Ktorą miała dawne  
znaki Chrześcijaństwa; i do Świętego się Thomasa odzywała; od niego swo-  
ich być ochrzczonych mieniac. Przeto tam wiele dzieci ochrzcił S. Xawe-  
ry; i rodzice sami te na to do niego przynosili. Ze jednak Saraceni nie za-  
wali; znim do Goy zapłynął. Był w ten czas nieco Franciszkanów i Kie-  
zy święckich w Indyi; i Jan Albuquerque Arceybiskup; ale w miastach  
lub ich wiele Luzytani trzymali; i w Goy samey Poganstwo i Saraceni-  
sektę swoje zabobonne obrzodki odprawowali; a Luzytani tam bez Kiezy  
bez Sa-

bez Sakramentów; bez Raznodzielców; bez ofiary zostawili. Tam tedy o-  
kolo. dusz prace zacyniając; Apostolskim i wielkiego Cyca nazwiskiem  
ozdobiony; herokie kracie wiara Chrześcijańska napelnil; nad milion sam  
swois reko roznych ochrzciwszy; balwochwalstwo i balwany to przez sie; to  
przez innych poobalawszy; umarłych okolo pięćdziesiąt wskrzesiwszy; a pię-  
ci przez dzieci; przez Ktoch też choroby różne leczył. W Acanie Piskary;  
gdzie perły w wodzie łowił; gdzie tylko imie Chrześcijańskie było; i cudo-  
mi i nauzeniem lud Chrystusowi pozyskał; gdzie go też ścisł; że niewi-  
nierek tam od niego ochrzczonych umarło po chrście tysiąc; i tak do nieba  
poszło. Stamtąd do Komorynu; do wyspy Manary; do Teawanborydy;  
do Ceilana; do Moluk wysp; do Amboinu; do Malaki; miłość goraca zbaw-  
wienia zapędziła go; gdzie wszędzie Chrystusowe wiare ogłosił; i tak wiele  
w duszach pożytku uczynił; że Thomas Bozius o nim to napisał; iż on wie-  
cey do Chrystusa narodów i balwochwalców nawrocił; niż hereticy wysocy  
od pogorku Róscioła Barolickiego przez lat półtora tysiąca narodów i  
ludzi Kacerstwem swym zarażili. Dar teżkow miał cudownie; bo trzy-  
dziesto prawie roznem tam językami mówiącego słysano; a choć Bazanie  
miał językiem lednym; jednak różne narody owego Bazania słuchając; tak  
swoim go językiem mówiącego słysali. To dziwna; że tegoż dnia się ro-  
ku 1497. narodził; kiedy Piotr de Covillam Zakonu Troycy Świętej; od  
Indow za wiare był strzałami ustrzelany i zabity; to mówiąc do zabójców  
swoich; że ieden z nowego Zakonu Alceikow Imienia JESUSOWEGO;  
do Indyi miał przysię na ich oświecenie światłem wiary świętej.

### Rok Pański 1543. Pawła III. 8. Karola V. 25.

Wzrost tego roku wiele dokazował. Do Zardema Barbároffe w pol-  
torusset galerach wyprawiając pod Massine Rhegium opánował; gdzie  
wielu wziął w niewolę. Zafedi tenże Barbároffa i pod Ostia Tyberyne z ta-  
kim Rzymian przestraschem; że z Rzymu uchodzić chcieli; ale on tu Massyli  
się udamy; w prowincyi dostał Nicei miast; gdzie w niewolę wzięto ludu  
nad pięć tysięcy; a Minisek dwieście; i Korzysc tam wzięto śacowano na  
śesćsto sto tysięcy dukatów; Ktorą Korzysc i ludem poimany cztery  
galerzy do Solimana posłał Barbároffa. Atoli że w ten czas Garvas Syn  
Wicerecia Neapolitańskiego pustoszył Kracie Turckie; i Korzysc się też do  
Sycylii wracając; napadł na owe nawy Turckie z poimaniem od Barba-  
roffy; natarł na nie; pedził je aż do Messany; gdzie ow lud wyhawil.  
Sam zaś Soliman do Węgier z wielkim wojskiem wtargnął; gdzie wziął  
Valponium; a w Soklach długo się mu bronili meznie Węgrzy; ale na-  
ostatek się poddali; Ktorę on wszytkie pozabiał. Dopiero się o Strygonium  
pokusił; na to miasto trzykroć; i Klesko swoto nacierając; atoli musiało  
się poddać; gdy zdrayca ieden zbieg z Kalabryi Turkom powieścił; że  
mieli miastą dobywać. Zrod Soliman udał się do Belgradu; albo  
Albam Regalem; gdzie Rólow Boronowano i chowano umarłych. Gdy i  
to miasto wojskiem otoczył; tak te przestraszył; że z niego puszcz tazy  
wysłał; i wkrótce się miasto poddało.

Barol Cesarz pierwey niżli się do Włoch z Hispanii ruszył; Philippa  
Syna lat śesnaście mającego Rólem Hispańskim ogłosił; i wszytkie miasto  
mu przysięge przez Posłow oddał. Gdy zaś do Włoch zaiachal; uprosił  
uniego Papież czasu nieco na rozmowę z sobą; i z Kardynałmi; gdzie mu sam  
naprzód; potym z osobną Kardynałi pokoy z Francuzem; a wyprawy na So-  
limana zalecali; ale wiele krzywd zagniewany nie dał się nakłonić; raczej  
chiał spuścić Kieśtwo Medyolańskie Oktawiuszowi Sarnepysowskiemu; Kto-  
mu Papieskiemu za wielko summy; Ktocey na wojne potrzebował; tak też  
Cosmus Medice Florenckie Kioze fortece niektóre u niego odkupił; za dwa-  
kroć sto tysięcy gertwonych złotych; ale Papież tego kapna zaniechał.

3 fff

Zatym

1.  
Do Włoch Turcy  
wpadli.

2.  
Węgrych Tur-  
czyn Walponium  
bierze; i Strygo-  
nium.

Belgrad.

3.  
Philip Krol His-  
pański Syn Karola  
V.







SuKali Afeyskancy Panowie z miasta Ku niemu wyszedſzy/ i mieſze do ſwi-  
 ſwoich przykładaſc na znak ſwoiey Ku niemu wiernoſci/ i tuſzac o wyſcien  
 przedkim Amidy z miasta Tunetu. Wotczył im *Mulcaſſes*, i lub go *To-  
 varres* odwoodził/ i zaſadzł ſie w mieſcie obawiać rądził/ tednak iachat do  
 Tunetu. Ale z miasta i z Oliwnikow nan Afeowie wypadſzy/ ludu

Tunetu. Ale z miasta i z Oliwnikow nán Aseowie wypadły/ ludu tego trzynasće set zabiłi/ a tego samego zperfuinow poznánego poimali/ i do Amidy Syná przyprowadzili/ ktory go oslepił ozy mu wypaliwszy rozżarzonym żelazem; co też uczyniono oraz dwiemá Bráćmi Amidy poimany z Rodzicem. Dopiero *Amidas* pokóy zawarł z Towarzesem Cesarzkim/ i pienieędzy mu zaspłatał ná záplate żołnierstwu hispanskiemu. *Tovarrés* lub trzudno było owego pokólu nie przystać; jednak wiedząc że sie Cesarzowi to o-kruciestwo Amidy ku Rodzicowi i Bráći swey nie miało podobać/ spra-wił to/ że Abdamelech Brat Muleassa/ ktory był długo ná wygnaniu od Anembesamá Acoliká Numidy/ Acolestwo Tunetan/ nie otrzymał od To- warresa przyzwany. Ziacháł wnet Abdamelech do Gulety/ a potym wszedł do Tunetu wraz chustami obwlozawszy/ żeby go straż niepoznała. Tam zá Amide miány/ Zamek opánował/ pobitały straż Zamkowa/ Etorá poznaw- szych go do broni sie nán miął; i tak wnet za Acolá przywitány od miasta/ lubo wnet ( takó to szesście ludzi nie trwało ) záchorzáwshy/ we trzydzie- ści i sześć dni potym umarł. Acoli na tego miejsce nastąpił Syn tego Ma- chometer we dwunastu leciech/ Eterego opiekunowie ze inaczey rzadzili/ nie takó Tunetani chcieli/ znowu Amidy ná Państwo przywołali/ i tak znowu Tunet opánował/ a Muleassa Bazał do Syrcyli Cesarz przywiesić/ i Sykul- czkom go podeymować. Był to Acrol uzony/ lub Atwerroasa sie trzymał/ był z Family Acrolow Tunetáńskich/ Etorá nad dziesięćset tam lat pánowa- ła/ a Acrol Tunetáński zwany był Smir Munemim; to jest przodkucy- cym między dobre wterzocemi ile do części Boskiey.

Cesarz po ziedzie Spireńskim na Francuzą uderzył: wziął mu Lu-  
cemburg i inne fortece/ i tuż się do Paryża przybliżał z przestęchaniem miasta;  
atoli pokój stanął między obiema stroną/ i Anglikiem/ który był w lidze  
Cesarzkiej.

Arceybiskup Boleński trwał w swoich słych zamysłach/ chęć reformy w swojej diecezji według Bucer'a heretyka opisu. Duchowienstwo sie mu opierało/ i do Concilium te rzecz odwołało; nąd to do Pápieża i do Cesarza appellowało. Słyszac to Arceybiskup/ wydał skrypt ná ich apelacya takoby nie słusno/ gdzie też pismá Lutrowe i Bucerowe zálecał. Zá-  
tym Banonicy całej Boleńskiej Diecezji zwolałszy wszystkich stanów/ ná te-  
takie postęпки Arceybiskupa záłowáli sie/ to przytym przekłádając/ iż i Ce-  
sarz nie nie kázal odmieniać w religij/ póki czego Concilium wolełkie nie posta-  
nowi. Nápisáli też do Arceybiskupa/ aby pozezał zdánia Papieskiego/ kó-  
remu i sam podlegał/ który list pieszczámi swemi i Akademicznymi zápie-  
czetowáli. Ale Arceybiskup iáko nieuk zwiedziony od niektórych/ nieru-  
chał Luterskich Predikántow/ i w niektórych miástach religia odmienił.

Tegoż czasu Piotr Bruliusz Sakramentarz przybywszy do Torunia/ herezje swoich rozsiewał; ale że tam nań zaraz inkwizycyja nastąpiła. od swoich z muru po powroście spuszczonej jest/ gdzie iednak kamien z muru wypadłszy/ struła mu golen; i gdy z bólu tego lamentował/ straż przypadłszy wzięła go do wzięcia/ i wnet porym był spalony ten Eacermistrz.

Rok Pański 1545. Pawła III. 10.  
Karola V. 27.

de poſey

**Z**akoż położył stan między Cesarzem i Rólem Francuskim/ znowu Concilium był na ten rok nakazał Papież/ i trzej Kardynałi do Trydentu posłani/ Joannes Maria de monte, Marcellus Cervinus, i Reginaldus Pollus, z których dwa pierwsze byli potym Papieżami. Za temi iachalo więcej niż sto Biskupow ze Włoch/ oprócz Francuskich i Hispańskich z innymi Duchownymi/ i tak tego roku sie zaczęło Concilium Trydentskie/ którego pierwsze sesja była trzynastego dnia Grudnia; lubo dla powietrza w Trydencie sie iaymusowało/ do Bononii przestawione Concilium.

Miedzy Lutrem i Zwingliany niezgody były/ tak zdawna. Ze Luter  
swote ostatnie wyznanie o Wiczerzy Panstey wydał/ tam Zwinglianom  
abo Sakramentarzow heretykami zowie/ oni mu zwawo po Lacinie i Nie-  
miecku na to odpisali/ nie Prorockiego i Apostolskiego w nim nie uznawa-  
jąc/ i żądał mu/ że nie ludzkiego zbawienia szuka/ ale siebie i swoich rzeczy  
nad to pycha mu i złego abo złośliwego Ducha przypisuje. Wydał też  
Luter Asiege przeciw Papielowi/ od czarta go postanowionym być blu-  
żniąc/ i malowanie tam przydał/ gdzie go czarci i edni Koronują/ drudzy  
powrozami do piekła ciągną. ale to malowanie Lutrowi służy/ i pewnie go  
w rzeczy samey to nie mnielo. Chciał też cud jedyn uczynić/ gdy mu do Wi-  
tembergt nieświasne operatng przywiedziono. Chcąc z niego czarta wy-  
pedzić/ porzół go w zakrytyj poprzysięgać/ ale tak go swym buktem czart  
przestraszył/ że uciekąc porzół/ a że drzwi Poscielne czart zamknął/ chciał  
przez okno uciec/ Ktore ze krętami opartezone było/ musiano mu przez okno  
siekiery dodać na wyrobienie drzwi do wysięcia/ i owsem piśe *Staphylus*, Kto-  
ry to widział/ i dla tego Lutera sekta odrzucił/ w Ktorey był przedtem/  
ze w ten czas diabeł okrutnie Lutra śmagał/ i tak go poślalił/ że go napo-  
umarłego musiano przez okno wywlozyć. tak i przytácisłowi diabeł nie  
przepuścił.

Proteſtanci niechcieli oddać Kioziecu Brunſwickickiemu Zatołkow  
dobrze / z Kioerch go wygnali. przeto na ich odebrane zebrał wojsko : ale że  
większe było wojsko Proteſtantow/ pómali go i z Synem swoim : i trzym  
mał go u siebie w więzieniu Lantsgraff Zaſſyt. Co ſtygoc Luter/ piſał  
do Lantsgrafa/ aby go niewypuſzczał/ i że nie ma być rozwiązany bez pra  
wdziwej poſury.

W Polskiej Elzbieta Córka Ferdynanda Arola Rzymskiego po słubie wziętym z Zygmuntem Augustem Arolewiczem Polakiem, we dwie lecte umarła; i w Wilnie z pompy Arolewsko pochowana. Wtedy że August niechęć długo odwoływać drugiego małżeństwa/ Anne Barbare Radziwiłłowa Bapstelanke Wileńskiej/ Wdowie Woiewody Trockiego Stanisława Garkolda/ prywatnie przy pokrewnych teyże Barbary pojął; a Radziwiłłowie Siostrzeńcowie Barbary Mikolaj i Jan tytuł *Książę Sacri Romani imperij* u Arola piewnego Cesarza otrzymali/ żeby Arolewskie z ich domem spowinowacenie i zrod przyswoite było. Ze ten slub stal się po cichu i bez wiadomości Zygmunta Arola Rodzica Augustowego/ zachodząc o laske i przyzwolenie u Rodzica August/ namienil mu w rozmowcie/ aby na małżeństwo z Radziwiłłowem przyzwolit. Ale to Zygmunta obrzizło/ a dopietrosz Markę i Panowie Polscy z Litewskimi nierowność takiemu małżeństwu narzucali niewiedząc lepszego/ że iuż po slubie i sam tylko Jan Carnowski/ spadzł i znalazłcie Arolewskiego Starostwa/ na to małżeństwo przystawał. Tedy Zygmunty ze za czasem serce się odmienił Augusta w odległości; i wziął go z sobą na Seym Piotrkowski/ gdzie mu dochodził Arolewskie w Mąkowsku i Prusiech za zdaniem Seymu darowane. Gdy go zaś do Litwy z groźnym napominaniem Arol odesłał/ co się August w Litwie spodziewał przychylnieyszych Pánów temu jego małżeństwu / alie i tam pełno nieprzyjaznych znalazł/ i nienawisnych domowi Radziwiłłow; i nie utichło to aż w kilka lat śmierć Zygmunta nastąpiła.

Tego roku nąpiewało Akademio Zakonowi Societatis JESU dal i  
fundował w Gandyi Kioze Gandyjskie Scancipiel Borgial Ktory m porzym  
5fff3 do tego

I.  
Conciliū Try-  
dentſkie ſię zaczę-  
ło.

2.  
Niezgody Lutra  
z Zwingliány.

3  
Luter od Czartak  
ktorego chciał  
wygnąć potłuczo-  
wy.

4.  
Protestanci Xi-  
żę Bruntwickie  
katolika więżą.

5.  
Zygmunt August  
nierówna pomyś  
ie po cichu.

6.  
Radziwiłowie  
ſacri Rom:  
Imp: princi-  
pes.

7.  
Prześkadzania  
miewczas małżeń  
stwa Augusta.

8.  
Gandyiska Akā-  
demia Soc. IESU



do tego Sakonu wstąpił i nie dawno jest kanonizowany.

# Rok Pański 1546. Pawła III. 11. Karola V. 28.

1. Zjazd Ratisborski Protestantom z Katolikami.

**Z**jazd był w Ratisbonie/ Ktoremu lub byli przeciwni inni Pánowie Ratisborscy dla zagegetego Concilium Trydentskiego i tedenak ze Concilium to odrzucali Protestanci/ pozwolil tego zjazdu i rozmowy Cesarz/ na Ktorym przodkowal Maurecyusz Biskup Bysterski i Fryderyk Admés Sierstenberg. Osm było na rozmowe naznaczonych Katolików i na słuchanie osm też Protestantom. Poczał Matwenda Theolog Katolicki/ oświadczał se swym i swoich imieniem / że tesliby co rzekli Pismu swiatemu/ trádycjom abo podantom Apostolskim/ i Kosciola Katolickiego dekretem abo zdaniem/ przeciwnego/ aby to za nie nie wazylo / a to wczymby sie strony zgodzily/ aby to nie miało wagi takiego dekrete/ ale tylko prywatnego zdania. Potym pytal Protestantom/ tesliby trwali przy Confessionem Augustanam z tej apologia/ Ktore obie uknowal Melanchton/ a tesliby inſe potym Pisma Ktorekolwiek przeciwnie potepiali: Bucer/ lub na to trudno bylo odpowiedziec/ tedenak rzekli/ że przeciwnie inne potepia: w czym sam siebie i swoich potepil/ Ktorzy od owey Konfessyi abo wyznania wiały daleko odesili. Tu ius tak heretykom nudno i przykre bylo/ że tylko czekali okazy/ takoby sie z tej rozmowy wymknoc. Przyparl tamze Bucerá Matwendá/ i z przy ludzich modrych smial twierdzic/ i z grzeszacy smiertelnie wiaze Katolicka w Boga i Chrystusa trach/ i nie wierzy/ żeby Chrystus byl Synem Bozym/ abo że Ukrzyzowany/ że zmierzwichowal it. i że wszystkie grzeszy so tylko niewierności. Naostatek Konca nie czekalac/ po ichu sie rozstachali Protestanci/ i wiecey sie na rozmowe schodzic niechcieli.

2. Sesje niektóre Concilii Tridentyńskiego.

Tym czasem Concilium Trydentskie/ Ktore miedzy powstehnem i wáleniem approbowanem abo pochwalonem/ bylo osmnaste/ odprawowalo sie przy Poslach trzech Papieskich wyzey namienionych. Wtora tedy sessya byla siódmego dnia Sycznia o sposobie/ Ktory miał być zachowany na tym Concilium. Trzecia sessya o składzie wiały: czwarta o Asiegach Pisma swietego i o Asieg wydawaniu: piata o grzechu pierworodnym/ gdzie o nim przeciwna heretykom wiaze ugruntowawszy/ od dekrete tego wyšlo Concilium Nayswieteſze Matke Bosko/ ale żeby w tym zachowana byla ustawa Syrtá czwartego. Miedzy innemi Theologami byl na tym Concilium z Alfonsiem Salmeronem Jakub Lainez Societatis JESU, Ktorzy lub mu w ten dzien przypadala tereciana/ miał tegoſ dnia przez trzy godziny mowe użono z gruntownemi wywodami Niepokalanego Pozećia Nayswieteſzey Panny: i zátym stanela deklaracya Oycow na Concilium zgromadzonych/ że w dekreće o ludzich w grzechu pierworodnym sie poczynatocyh niechcieli zamykac Matki Boskiej.

3. Dekret Trydentski o grzechu pierworodnym z Excepca od niego Nayhu: Panny.

Tego roku Marcin Luter zaraza swiatá/ ożog piekielny/ pod czas Ratisborskiej rozmowy Katolików z Luteranymi nieszesliwie umarl. Przyzwali go byli Bomesowie Mansfeldowie do Islebium iego Oczyszczenia pewnego sporu. Stawil sie tam ze rzemá Synami zlego loza splodzonymi z owo Alniská/ Ktore byl ten swietokradzca wſeteczny poial/ zátachalo mu sto rezynascie konnych dla uszanowania iego. Tam tedy dobre sie wleczeryz naiadſzy/ i swemi smieszkami drugich uciesywszy/ oweyſe nocy bez duszy/ dawniey iesze piekła glegoitego godney/ test znalezione. Byl przy ugo smierci Jonas Eucharz z Celuſhem/ do Ktorych Luter mowil: Modl cie sie za Paná Boga i tego Swangelia/ aby sie tej powiodlo: bo Concilium teraznieysze i Papiez test tej przeciwny: a przecie przedtym prorokowal ten matacz: *Pestis eram vivus; moriens ero mors tua Papa.* Teup tego z wiela iazdy i piechory prowadzony byl do Witembergi/ acz w drodze dla nieznosnego smrodu byl od owey Chalastey opuſzczony.

4. Smierć przelegtego Marcina Lutra.

5. Palatinatus Rheni zburza

Wczymze roku Luteranſko sekta przyslal Palatinatus Rheni, zego przez

Posty

Posty swote Protestantes winſowali mu radey ślepoty i zguby. acz tam potym Zalwinſka sekta sie zmocnila: ale teraz swiatlo tam Swangelij prawdziwey.

Jus tez Cesarz niechcial cterpiec takich w Chryscianſtwie Kacerstw/ i na nie woysko zbieral/ pokoy z Turkem i z Francuzem zawarſzy: ale Protestantom wielka byla potega/ a tego woysko nie wielkie/ a nad to tego sekery/ niektorzy nieprzyjazney stronie wydawali. Mial piechory przedtysior rot abo ſwadronow/ a z Wegier tej okolo trzech tysiecy/ i drugie tyle ze Franczy pod Alpes lezacey dzekliwal: iazdy tez na dziewiec tysiecy msi sie popisalo: ale Protestantom/ miedzy Ktorem byl Kioze Sastie i Hassyl/ piechory bylo osmdziesiat tysiecy/ iazdy dziesiec tysiecy/ i dzial mieti sto trzydziesci. Smial tedy Sapo i Lantsgraff przez swe postance Cesarzowi woynie zapowiedziec/ a on im list baniecy odeslal: atoli mu tym czasem przyslo od Papieza na pomoc piechory dziesiec tysiecy/ iazdy siedm set/ od Bomsa Medyces dwiescie/ od Ferrarſkiego Eizetá sto: przysyli i hispani wſyscy dawni tego żołnierze: i mial ius Cesarz piechory trzydziesci i szesc tysiecy/ iazdy trzy tysiac/ a dzial trzydziesci i szesc.

6. Woysko zbiera Cesarz na heretyki.

Pod Ingolſtadem byl oboz Cesarſki/ Ktoremu sie udali Protestanci/ a Cesarz swych obiezdziac/ serca im dodawal. Dali naprzod ognia na waly Protestanci/ i dzial i inney strzelby/ ale nie wiele szkodzili/ lub dosc kul i okolo Cesarza latalo: i owsem choc strzelali przez osm godzin/ tylko teden z Cesarſkich zabily żołnierze/ a dwa konte/ a wystrzelano kul dziewiec set owego dnia/ a drugiego wiecey: bo oprocz tych/ Ktore przelecialy/ należono w obozie kul nieprzyjacielſkich tysiac i dziewiec set. Cesarſkie zas woysko pod nieprzyjacielſkie sie podmykalo/ do tego ie przywidlo/ że z owego mieysca ustapic musialo.

7. Oboz Cesarſki pod Ingolſtadem.

Bomes tez Buranus wiodl Cesarzowi nowe posilki z Belgium/ i przeprawiwſzy ie przez Rhen rzeki/ lub z przeszkodo Protestantom/ z niemi sie pod Frankfortem starſzy wielu zabil/ a drugich rosprosyl/ i tak do Cesarza z swemi przysiedli/ i ius mial Cesarz piechory czterdziesci piec tysiecy/ a iazdy tysiecy dziewiec: i Protestanci polá dac niechcieli/ choc Cesarſkie woysko tego pragnelo. przeto mialſ dobymal Cesarz/ Ktore mu sie poddawaly/ takó Neoburg/ Danowert/ Dillingá/ Weding i inſe. W Sastiey tez ziemi Ferdynand Arol z Maurecyuszem Sastem Cesarſko strone trzymatocym dobrze goscil/ i wielka czesc tam opánowal: dla tego Cesarz na tryumf kazal z dzial strzelac: a potym na dobrym mieyscu woysko polozywſy/ bardzo ztamedo tasil nieprzyjaciel/ i brednil im prowiantow/ Ktorych tak im nieſtalo/ że ius przez piec dni chleba nie mieti: i dla tego z Cesarzem o pokoy traktowac musieli/ przez Brandeburczykowego Brata. ale te kondycyi/ Ktore im Cesarz podawal/ niechcieli/ nie traktaty nie sprawili. Gdy zas do Frankonii mieti sie odac dla sil poPrzepentia/ przysc im droge choc zlego czasu Cesarz amyslił/ i dla tego do Roremburgu sie udal: a gdy go dostal/ zasmuceni Protestanci do domow sie swoich wrocili: a Lantsgraff potym spytany w Frankfortie/ toby czynic rzekli: naylepiey/ aby kazda liska iamy swojej strzegla: padla zarym boiazni na miastá Konfederatow/ że sie Cesarzowi poddawaly. Gdy w halé Cesarz sie dla podagry zatrezymal/ przyslchal do niego Fryderyk Palatinus Rheni na ublaganie iego/ że Protestantom dal byl swojej iazdy. Cesarz/ takó byl niemáciwy Krzywd swoich/ i sklonny do łaskawosci/ przyslal go mile: co tez uczynil Kiozeiu Witemberſkiemu/ i tak iacno Frankfort opánowal.

8. Protestanci podali miechca.

9. O pokoi traktata z Cesarzem.

Do Hibernij poslal Papiez dwu Kiezy Societatis JESU, Salmerona i Paschasiusa Broetta/ ze Arol Angielski Henryk Eizetá i Pany Hibernij na Ktore miala z dawna wlane prawo Stolica Apostolska/ takze i inſych tam Katolików przed sie na sad wzywál: na utwierdzenie tedy ich w wierze wyslani byli pomienieni Apłanti. Przez dni wiecey niz trzydziesci/ wiele tam dobrego sprawili/ i co napsowanego znaleſli/ naprawili/ tak iz o nich wieſc do Angli zasla/ i Anglikowie ich na smierc szkalili. Ale oni

10. Salmeron i Broetta do Hibernij od Papieza zasłani.

1303



11.  
X. Piotr Faber  
umiera.  
Jego pochwały.

rzecz swoje odprawiwszy do Rzymu powrócił.  
Tego roku/ tegoż roku Piotr Faber Societatis JESU z tego  
świata zszedł wielkich zasług pełen/ około dusi pracując to w Hiszpanii/ to  
w Luzytanii/ to w Niemczech. W Gandyi Obraz Najświętszej Panny o-  
czy spuśczone młodecy/ nan spoyrzal/ gdy sie tam modlił/ i tuż wiecey o-  
Obrazu owego do tych czas nie spuśczone. Jego iestże żyłcego/ w niebe-  
spieczęstwach wzywał Święty Franciszek Kaverp. W Matce Boskiej  
afekt swoy i serce zanurzył/ tak iż pisał do towarzyszybow: szukamy sie przez  
wzajemne rozmyślanie w Najświętszej Pannie. Przez nie prosili aby sie  
stał Synem dobrym Ojca Przedwiecznego/ dobrym Klugą Syna Bożego/  
dobrym Człowiekiem Ducha Świętego. Ocy swoje iey ofiarował/ aby nie spoy-  
rzal i na dół i na górę. Świętych ciał w ten sposób/ że za ich przeznacze-  
nie i wybranie do takiej chwały Bogu dziękował/ i Najświętszej Pan-  
nie/ że tymże świętym do tejże ich chwały w niebie pomogła: za tych sie też  
modlił/ Ktorey tych Świętych ciał: nad to spoył/ aby pisma o ich spra-  
wach chwalebnych nie ginely/ aby ich łosci poślanowanie powinne miały.  
Widziany po śmierci i posłuszeństwa podietey w wielkiej niebiejskiej chwałie.

### Rok Pański 1547. Pawła III. 12. Karola V. 29.

1.  
Sześć i siedma  
sesja Trydenckie  
go Concilium.

**M** Jalo dwie sessye albo zasedania tego roku Concilium Trydenckie/ so-  
sto i siedma. Na sessy bylo o usprawiedliwieniu/ i przygotowaniu do  
niego przez wiare i boiazni/ nadsztę/ i miłość/ i obrzydzenie grzechow: i że  
wiara bez dobrych uczynkow iest umarła/ że sama usność o grzechow od-  
puszczeniu nie zbawia: o zachowaniu przykazani/ że iest potrzebne i podobne/  
aby je można iest te zachować/ że przez każdy grzech śmiertelny traci sie la-  
ska/ nie wiara/ chybą przez niewierność: tamże nauka Katolicka podano o  
zasługach dobrych uczynkow/ o wolney woli/ co wyszło przeciw heretykom  
tam rozważano/ i przeciw nim nauczano. Na siódmej sessyi o Sakramen-  
tach przeciw heretykom umocniona prawda Katolicka/ naprzód około  
chleba/ i Bierzmowania. Na tychże sessyach wydane dekrety około  
rezydencyi Przełożonych Duchownych na miejscach albo kościołach im po-  
wierzonych: o beneficjach kościelnych: i dekret Papieski stanął o przenie-  
sieniu Concilium do Bononii/ gdzie była sessya dziewiąta/ i dziesiąta.

2.  
Do Bononii prze-  
mienione Concilium.

hermannus Arcybiskup Boleński ze wprowadził i zadržymował Lute-  
rany i ich błędy/ do swojej diecezy/ i od tego sie odwieść do tad nie dawał:  
dla tego Papież i Cesarz złożył go z swotej godności: a na tego miejsce dany  
Adolphus z Bomesow Szawenburgenskich/ Ktorey wiare starodawną przy-  
wrócił diecezy/ a Bucerowe błędy i kacerstwo wyrzucił. Brat też  
hermannow Fryderyk zrucony z Bononskiego Przełożenstwa/ a dany Jan  
Gropper/ Ktorey tak w Boleńskiej diecezy bronił wiary Katolickiej/ że go  
potym Pawel czwarty Kardynałem uczynił: a w czystości tak sie Kochał/  
że ściełoccy temu loze niewiasty znieść nie mogli/ ale to zgromił i wygnal/  
i posciel owe swote oknem wyrzucił/ Ktorey sie niewiasta doznała.

3.  
Arcybiskup Ko-  
lenicki złożony  
godności dany  
Zari Adolphus.

W Miesiacu Stryczniu Henryk Arrol Angielski po lat trzydziestu i  
osmi na Brolestwie umarł: po Ktorem Syn iego Edward w dziewięciu  
leciech wstąpił/ za Ktorego Zwinglianska sekta sie tam zawiązała.

4.  
Gropper Bonon-  
skiego przełożo-  
nego chwaly.

Po Henryku we dwa miesiace umarł Franciszek Arrol Francuski o-  
bronca wiary Katolickiej/ a heretyki nieprzyjaciel. Kochał sie w młodych/  
i Ktorech rozmowy przy stole/ wiele umiał z historyi/ Kosmographii i Po-  
etow. Zbierał ze Włoch i Grecyi Bilegi/ i sprawił wielka Biblioteka pel-  
na Asioz rozných. Bardzo zasnućia Protestantom śmierć tych dwu

5.  
Krol Angielski  
umarł.  
Krol Francuski

Arrolow/ Ktorey od nich pomocy spodziewali sie przeciw Cesarzowi.  
Cesarz sie na Jana Fryderyka Saskiego Kioze/ z wojskiem wyprawił/ o to/  
że Czechy do siebie przeciągał/ i zupy złote i srebrne wydarł Ferdynandowi

6.  
Cesarz z Kioze  
ciem Saskim w-  
stąpił.

Arrolowi.

**B**rolowi. Miał Sapo piechoty dziesięć tysięcy/ i trzy cztery/ wysłał  
przeciw niemu przodem Cesarz Olbrychta Margrafa: ale go Sapo zdra-  
da potniał/ i ładu tego zniósł na trzynastie set. Dopiero Cesarz z Serdy-  
nandem nań sie ruszył: a że Albi rzeka ich dzieliła/ brod tam należał Cesar-  
sey/ na Saporu sie przewożących dali z wody ognia/ tak że na lodzie i kłach mus-  
ieli. Gdy zaś na przeprowadzanie dział i piechoty most uczynić kazal Ce-  
sarz/ a iestże ich na rzece rzeka nie dostawała: dziesięć Hiszpanów śa-  
czułow/ młodzi w gębie reymatoc przepłyneli między postrzałami nie-  
przyjacielskimi do ich ław/ Ktore/ zabili tam nieco Saporu/ zdrowo prze-  
ciogneli na dołżenie mostu. Był na Bazantach Prezydent swego Sa-  
pionu. Sapo i Cesarz usłyszawszy/ do broni i brzęgu zabronienia swym  
sie ruszyć kazal. Lecz i chłop jeden Cesarzowi broń na rzece pokazał/  
przez którą Sapo i tinnem iednem przebył/ a Kiozy na konia za-  
siadł iednego muskietera/ i sam Cesarz za dwym chłopem i swymi rzeka  
przełaził/ Ktoremu dal sto talarow. Miano za tud ow broń: ho nazaj-  
tutrz tam brodu nie było/ ale gładziła. Wtec se sie iestże piechota przez  
most nie przeprowadził/ a Cesarz widział/ iż sie pretko trzeba było mieć do  
rzeczy/ iednym samym kazal na nieprzyjacioly nastąpić. A gdy w  
tej drodze obaczył Arucyfi z działą w pierści postrzelony/ i z kłem ocy w  
niebo podniosły/ rzekł: tylko/ Panie/ chęty/ możn sie iedno tej krzywdy  
zemścić. Zarym hetman Cesarzki Albanus mocno na Saporu natarł/ tak/ że  
iada Saska uciekać musiała/ i tak piechota swote na strych i kleske wyda-  
ła. Bito ich tedy/ i wielu zabito/ wielu poimano. Gdy zaś za ucie-  
kato iada pretko sie wali Cesarzey/ dano znać Cesarzowi że Kioze Sapo  
skiego poimano/ Ktore do Cesarza przywieziony gdy chciał z konia zsta-  
pić/ i rekawice z ręki złożyć/ Cesarz mu tego uniesienia nie dopuścił: a toli  
Sapo kapeluszy zdiawszy/ rzekł: Ja sie Miłościwy Najmożniejszy Cesarzu  
oddaję za poimanego. Na co Cesarz: tak mie teraz zowieś/ inaczyj prze-  
tym: do go nie Cesarzem/ ale Karolem a Gandavo nazywał. A gdy  
rzekł Sapo: czy zemne/ iako zwozay z poimaniem Kiozey: Cesarz na  
to: iakos zasłużył/ tak z toba pozne. i dal go z Benestem Tridziem  
Brunswickim także poimany pod straż. Za Cesarzem iadoc Maurycy  
wziął dział Salskich nad dwadzieścia/ i wiele infey armaty: a Cesarz w tej  
potrzebie tylko pięćdziesiąt swoich utracił/ i po zwycięstwie tym rzekł o-  
ne słowa: Veni, Vidi, DEUS vici. W tym Joachim Elektor Brandebur-  
ski i Kioze Alwii prozby do Cesarza wnosili za Saporu pod straż da-  
nym/ aby mu żywot darował. Darował: ale go z Elektorstwa i  
z dobre Elektorstkich wysul/ tylko mu w Turyngu kilka zamkow trzymać  
pozwoił: wшыte mu armate odebrał/ i Gory miasta zburzonego wziął ied-  
dział wielkich/ a młodych wiele/ i kil sto tysięcy. Opłanował i Witem-  
berga miasta/ Ktore Sas przez dwadzieścia i pięć lat fortifikował: i Kio-  
tego miasta zoną regosi Salskiego Kioze i wstąpił do namiotu Cesarzkie-  
go/ do nog mu upadł/ a Cesarz to podziwiał/ do miasta ze zcia odesłał.  
Lantsgraff widząc to sie stalo/ Saporu bojąc sie o sie/ zajął do Cesarza  
Brandenburgyka z Maurycym/ aby mu go przeprosili. Dal sie ubla-  
gać Cesarz/ i do hali w Saponi przyłaził/ we stu koni do Cesarza Lants-  
graff/ pokleknuwszy o łaskę go prosił/ i posłuszeństwo mu na potym pod-  
prysięgo obiecal przy wielu Panach. Wtec choć mu odpuscił Cesarz  
ściecie/ i wygnanie z banicy/ i wzięcie dożywotnie: iednak nie przypu-  
ścił go do pocelowania ręki: a musiał Cesarzowi poddać cztery miasta/ i  
dać poltorakroć sto tysięcy dukatow/ i działą wielkie wшыte/ Ktorech dwie-  
ście było. Musiał to znieść Phillip Lantsgraff Kioze Hassy: iakos i pi-  
saniem sie przedym na to wшыtko oblił/ gdy o łaskę zabiegał. Na  
takie go tragedye i Saponi Prezydent i Luter przywiódł. Po tym  
zwycięstwie Papież Cesarzowi w liście do niego pisanym dal tytuł Maximus  
i Fortissimus ac Invictissimus. Do co Karol wielki przez lat trzydziestu te-  
dwie mogł Saponi przelamać/ Karol pioty we trzech miesiacach sprawił/  
Gggg i Sapo-

7.  
Odwegi Hispa-  
nion.

Przeprawa mo-  
w-  
Cesarzkiego.

8.  
Krucyfi postrze-  
lony.

9.  
Kioze Salskie od  
Cesarzskich poi-  
many.

10.  
Zwycięstwo Sapo  
przy Cesarzu.

Sas z Elektor-  
stwa złożony.

11.  
Witemberga.

12.  
Lantsgraff iak  
karze Cesarz-

13.  
Pochwała Ces-  
za od Papieża.



14. *Ja wiele dział*  
nabrał Cesarz.
15. *Udrowienie żoł-*  
nierstwa Cesar-  
skiego
16. *Zjazd Augusty-  
ski.*
17. *Plaga Burska na*  
Rygi.
18. *Franciscus Petrus*  
Kaznodzieja  
przykładny.
19. *Cesarzkie Inte-*  
rim około religii  
zgłoszone w nie-  
których punktach
20. *Konstancyjska*  
diecezya tak wiel-  
ka.
21. *Interim gdzie*  
przyjęte.
22. *Interim gdzie*  
przyjęte.
23. *Interim gdzie*  
przyjęte.
24. *Interim gdzie*  
przyjęte.
25. *Interim gdzie*  
przyjęte.
26. *Interim gdzie*  
przyjęte.
27. *Interim gdzie*  
przyjęte.
28. *Interim gdzie*  
przyjęte.
29. *Interim gdzie*  
przyjęte.
30. *Interim gdzie*  
przyjęte.
31. *Interim gdzie*  
przyjęte.
32. *Interim gdzie*  
przyjęte.
33. *Interim gdzie*  
przyjęte.
34. *Interim gdzie*  
przyjęte.
35. *Interim gdzie*  
przyjęte.
36. *Interim gdzie*  
przyjęte.
37. *Interim gdzie*  
przyjęte.
38. *Interim gdzie*  
przyjęte.
39. *Interim gdzie*  
przyjęte.
40. *Interim gdzie*  
przyjęte.
41. *Interim gdzie*  
przyjęte.
42. *Interim gdzie*  
przyjęte.
43. *Interim gdzie*  
przyjęte.
44. *Interim gdzie*  
przyjęte.
45. *Interim gdzie*  
przyjęte.
46. *Interim gdzie*  
przyjęte.
47. *Interim gdzie*  
przyjęte.
48. *Interim gdzie*  
przyjęte.
49. *Interim gdzie*  
przyjęte.
50. *Interim gdzie*  
przyjęte.
51. *Interim gdzie*  
przyjęte.
52. *Interim gdzie*  
przyjęte.
53. *Interim gdzie*  
przyjęte.
54. *Interim gdzie*  
przyjęte.
55. *Interim gdzie*  
przyjęte.
56. *Interim gdzie*  
przyjęte.
57. *Interim gdzie*  
przyjęte.
58. *Interim gdzie*  
przyjęte.
59. *Interim gdzie*  
przyjęte.
60. *Interim gdzie*  
przyjęte.
61. *Interim gdzie*  
przyjęte.
62. *Interim gdzie*  
przyjęte.
63. *Interim gdzie*  
przyjęte.
64. *Interim gdzie*  
przyjęte.
65. *Interim gdzie*  
przyjęte.
66. *Interim gdzie*  
przyjęte.
67. *Interim gdzie*  
przyjęte.
68. *Interim gdzie*  
przyjęte.
69. *Interim gdzie*  
przyjęte.
70. *Interim gdzie*  
przyjęte.
71. *Interim gdzie*  
przyjęte.
72. *Interim gdzie*  
przyjęte.
73. *Interim gdzie*  
przyjęte.
74. *Interim gdzie*  
przyjęte.
75. *Interim gdzie*  
przyjęte.
76. *Interim gdzie*  
przyjęte.
77. *Interim gdzie*  
przyjęte.
78. *Interim gdzie*  
przyjęte.
79. *Interim gdzie*  
przyjęte.
80. *Interim gdzie*  
przyjęte.
81. *Interim gdzie*  
przyjęte.
82. *Interim gdzie*  
przyjęte.
83. *Interim gdzie*  
przyjęte.
84. *Interim gdzie*  
przyjęte.
85. *Interim gdzie*  
przyjęte.
86. *Interim gdzie*  
przyjęte.
87. *Interim gdzie*  
przyjęte.
88. *Interim gdzie*  
przyjęte.
89. *Interim gdzie*  
przyjęte.
90. *Interim gdzie*  
przyjęte.
91. *Interim gdzie*  
przyjęte.
92. *Interim gdzie*  
przyjęte.
93. *Interim gdzie*  
przyjęte.
94. *Interim gdzie*  
przyjęte.
95. *Interim gdzie*  
przyjęte.
96. *Interim gdzie*  
przyjęte.
97. *Interim gdzie*  
przyjęte.
98. *Interim gdzie*  
przyjęte.
99. *Interim gdzie*  
przyjęte.
100. *Interim gdzie*  
przyjęte.

### Rok Pański 1548. Pawła III. 13. Karola V. 30.

**7** Concilium dla powtórzenia prezentacji było do Bononii i niektorzy z Oyców tam złączyli; drudzy w Trydencie zostali; widząc Cesarz że Concilium powoli okolo rzeczy do wiary należących postępuje i że nie mógł na Papieża wyproszyć aby do Trydentu znowu wszystkich Biskupów zgromadził; zajął Juliusz Pflugiusz Biskupa Nembergenckiego i Michala Sidoniusa Suffragana Maguntńskiego i Jana Isobiusa; że napisali; czego się w Niemczech okolo wiary trzymać miało; położył tego Concilium nie postanowilo; który skrypt nazwano Interim. Obrzązko Papieża; że się w to wdawał Cesarz; co nie do niego należało. bo w tym skrypcie z tego rozkazania napisanym było; aby Protestanci Asiezia ożenieni aż do decyzji Concilij nie byli przymuszani do odezucia zonn i którzy do tych czas pod obiema osobami brali Dominio; żeby nie byli przymuszani do osoby tylko chleba. o te dwa punkta i inni Chryścianie obrażali się na Cesarza. Wierze Cesarz pierwszy niżli to Interim podał Niemcom; przesłał je Papieżowi na rozstrzygnięcie; Papież mu odpisał; nie milżąc o tym; co mu się nie podobalo; i według tej odpowiedzi Papieżkiej Interim Katolicy przyjmowali. Constantiensie niechcieli przyjąć Interim albo kazać o religii; ale że ich Cesarz banizował; przyjęli i Interim; a Duchownych do miasta; a Konstancyjska Diecezya tak heroła jest; iż ma Plebanu samych nad osmaście set; i czterysta Biskupów. Lindowienka też dieceza; przestrzona banicyo Konstancyjskiej; na toś Interim przystala. Joachim Elektor Brandeburski przyzwalał Bucera heretyka z Argentoratua i dał mu tytuł owo Interim; i prosił do Elektorów aby przeczytane podpisali i pochwalili; widząc że tamta marka Katolicka nie bardzo się z nową tego Ewangelią zgadza; nie podpisał; ani Sapo; mówiąc; żeby przez to przeciw sumnieniu i Duchowi Świętemu zgryzł. W Ulmie zaś heretycki Senat Cesarz odmieniał; a Ministrowi heretyckich; którzy nie przyjmowali tego Interim; dał do więzienia. Argentynicykowie przez Posły prosili Cesarza aby ten skrypt Interim pomiarłował; i aby ich od niego uwolnił; iż niechcieli go przeciw sumnieniu przyjmować. Cesarz ich do Biskupa swego odesłał; aby się z nim w tym znieli. bo iść chcieli niektorzy Kościołowi

pozwo-

pozwoleń Katolikom; i święta z postami zachować; i niektóre inne rzeczy tam napisane. Protestanci też Witemberscy i Lipscy nieco się sklonili na Cesarzkie to Interim. o co był spor potym wielki między Luteranymi; i oni nazwani byli Molles Confessioniste, co się na skrypt ową sklonili; między Ktoresmi był Melanchton; ale Centuriatores Magdeburscy tego nie przyjmowali; zwani byli Rigidi Confessioniste. Gdy tak i Concilium, i Cesarz na heretyki następował; oni się iść z sobą kłócić zaczęli; nawet Luterani z dwiema gilianami; choć ich Luter heretykami być ogłosił; drudzy zaś się w innej krainie porochodzili; tak Osiander do Prus; a Petrus Martyr do Anglii.

W Polsce Arrol Zygmunt Syn Kazimierza amarł iść w łecich po-  
desiły; mając lat osmdziesiąt; z których czterdzieści i dwie na Arrolstwie Zygmunt I. Krol przeżył. Z młodu był takich sił; że podkowy żelazne łatwo łamał. Tę Polaki umiera. zaś miał miłość u wszystkich; że mówił; iż na każdego łonie bezpiecznie się jego pochylał. mógł przesyłać. Zwany Pater Principum swego wieku. W Katolickiej wierze mocno trwał; a gdy go niektorzy prosili; aby Luterowskiej sekty pozwolił w Polsce; pięknie odpowiedział; Ale moja rzecz o wierze sędzić albo co w niej odnawiać; do Biskupów to należy; których rozsądekowi i sędzię chętnie poddam. Co też Syn tego August; który po Rodzicu Arrollem był Polaki; odpowiedział; gdy mu na Sejmie Warszawskim radzono wdać się w rozstrzygnięcie okolo wiary; na co on rzekł; Ale moja to rzecz; iż Arrollem jestem; nie Papieżem; moja rzecz sprawy świeckie sędzić. Nad to Zygmunt karał tych Kazał; którzy od Kościoła Katolickiego odpadli; od Concilia świętych; albo którzy do Witembergi od Lutra zarozony dzieci na nauki posyłał; którym też; tak i u Luteranich Panów zostających; do godności urzędów wstępu zabraniał w swym Krolstwie ten Arrol Katolicki.

Po śmierci zaś tego Arrol August Syn tego iść się nie bojąc o małżeństwo z Barbarą Radziwiłłową; w piętnaście dni zwołał Senatorów do siebie; i Barbarę z domu Oycowskiego Kazał Panom niektorzym rzeczy wiadomym na pałac wprowadzić. Dopiero Senatorom powiedział; iż przy ich pokrewnych po Chryścianstwie z nią ślub wziął przed lat kilka; zartym że mu tego iść darmo bronić mieli. I tak przeciwko niej wyszedł; wprowadził ją do pałacu Arrolskiego. Panowie widząc; iż darmo by słowa tracił; zamilkli. Arrol zaś choć zrozumiał; iż Matki swej Bony; byli to małżeństwo pochwał; i chwał do niej do Arrolowa. Ale tam są te poduszki; nalegał Panowie Polacy; aby to małżeństwo prawom i godności Arrolowskiej przeciwne odrzucił; i nie chciał tej z Arrolowa; ani Bona za Synowice uznać; ale Arrol na to nie dbał. Z Moskwa tużtata przysłał mierz Polakom wychodził; przeto na teatr o pokot Arrol August wyprawił swe Posły; i upominając się mając wiary. Ale Moskwa chciała; aby jeszcze nad to do nich wszystko do Berezyny należało. Posłowie rozgniewani chcieli z niemi raczej odieżdżać; zartym Moskwa przynajmniej się Polocka i Homeli domagała; albo za wieńtow Czerniechowa w Stewierzu; ale na to Arrolowscy nie pozwalali; zwłaszcza iż tam iść wiele poimanych pomarło; i tak tylko przymierze na pięć lat stano. Aże Jan wielki Antaj Moskiewski chciał się Carem nazwać i pisać; Posłowie mu tego tytułu tak do rad niezwyčajnego nie dawali.

W Indyi na jednym pagorku blisko Meliapore; gdzie był amezon Święty Thomas od Brachmanów; Arzys należony na marmurze wyryty; który na każdy rok osmnastego dnia Grudnia wiele kropel krwi wydać pod czas Ewangelię przy Alf.

### Rok Pański 1549. Pawła III. 14. Karola V. 31.

Cesarz Belgiam obiedział; z wielką pompo i widołami wesołemi wchodził; przetył; tak; że sami Antwerpijanie w powinowaniu tym i tryumfach tożli; rzekł sto tysięcy szermowych złotych

W An-

4. Zygmunt August  
wyjawia swe  
małżeństwo z  
Radziwiłłową.

6. Moskwa przysłał  
mierz Polakom.

7. Krzyż dziwny.  
na miejscu umy-  
wienia S. Thoma-  
śa Apost.

1. Cesarz w Ant-  
werpie iść przy-  
jeżdż.



2.  
Francuz Angli-  
kom poraził.

3.  
Krol Francu-  
skiego goraco  
w wierze.

4.  
Jllyryk i Amador  
heretycy.

5.  
Pawel Papież u-  
marł.

6.  
Antonius Cri-  
minalis zawi-  
szł zabity w Indy-  
ach.

7.  
Do Japonii zafedł  
S. Franciszek Xa-  
wery.

Jego sprawy tam  
u Krolow poka-  
zujące, i cudu.

8.  
Gaspar Barzani  
lo Armuzyi za-  
stany dla dusz po-  
zyskania.

W Anglii niezmody były i w wierze i dla buntow. Ktore Senat ukole  
usilował i Karol: gdzie też Thomas Semerus Amiral Brytanyj; ze był po-  
derżany o chęć panowania w Anglii zabity. Pod te niepokole  
Henryk Krol Francuski Zamek Bolonia scisnął; ze do niego zymność doysc  
nie mogła; i niektore poblisze fortece opadował; a potom z Szkodami  
sie zloczywszy; wstepnym boiem Anglikow poraził; i Arolowy Szockley  
wrocił sie; co iey wzial był Anglik. Tenże Henryk Karol surowo he-  
retyki we Francyi i Processyo czynił na cześć Bogu i Swietych; Ktorych  
ontęzi zabraniali. Pismem też sławnym sie oświadczał; ze jest Katolikiem;  
i za powaga Apostolska i Duchowienstwa uleć sie gotowy; a ze herezye te  
nowe i piekła przez Lutra i Balwiną przypolane; bedzie z Krolestw swie-  
go wykorzeniał.

Magdeburg; gdzie naprzód Luterka sekta zakwitniala; miał tego cza-  
su dwu Predykantow Mikolaja Amserfa i Macieja Illyryka. ci miasto  
pobudzali; aby dekrety Cesarzkiego o wierze nie przyjmowali; stojac przy  
Lutrze; i Illyricus pisał na Melanchrona lub swego Mistrza; ze sie klonił  
do tego dekretu; ale i sam sie w Saponii nie osiedzial; zamtod wymo-  
lany.

Pawel Papież w tym roku zymot Pasterki zakonczył dziesiatego  
dnia Listopada; mając lat osmdziesiąt dwie; Srolicą po nim walcowała  
przez dwamiesiące i dni dwadzieścia dziesięć. Chwali go Onaphetus i ludz-  
kości i roztropność i z urzędow przez lat siedziesiąt trzymanych.

W Indyach szerzyło sie Chrzescianstwo; a w Komorynt; gdzie tuż  
było Chrzescianstwo trzykroć sto tysięcy; zabity za wotale Antonius Crimi-  
nalis Societatis JESU, Ktora tam szepil i umacniał; calo tamce Prowin-  
cyo obchodzic. Przed Ołtarzem sie modlił w kościele; gdzie poganstwo  
wpadły; wlozantami go pokloli. Codzien po trzydziestu albo czterdziestu  
razy na modlitwie poklekł; za swietego miłany i od Swietego Franciszka  
Xawerego.

Tegoż roku do Japonii na Kōku Azyl leżący przyszedł S. Francis-  
zek Xawery. Państwo to heretkie na mil sto osmdziesiąt i osm; a długie  
na siedm set mil. Lud tam potężny; chęć nauki; o Bogu i Boskich rze-  
cach rad słucha; w mowie i postępkach przystojny; wolenny. Bogow prze-  
dniech miał Amide i Faki; choc zas widział Amide; na pewno sie śmierci  
checnie ofiarował. U nich Banzi medecowie i Bapłanti; w nocy chwalo  
Bogi swe i apiewato z Asiegi Faki; nie tedzo mieśa ani ryb. Tam tedy  
S. Xawery tezyka sie nauczycyły Swangelia przepowiadac pozol; z Bon-  
ziustami sie o wierze umawiać; wiare cudami i umarłych wskreszeniem  
swierdzac. Nazwany tam Magister Mineralium, Nauczycielem rzeczy dzi-  
wnych. Miał z soba Pawla ochrzczonego Japonczyka; Ktory Arolowi ta-  
meznemu schwalli S. Franciszka; Ktory gdy do Arola z Obrazem Napy-  
swietey Panny przyszedł; Arol przed nim pokleknał; i nauke Chrzescian-  
ska kazal po Japonsku wypisac. Arol go też Bungi do siebie zaprosił;  
gdzie z Luzytanami swietnie przyskroiony; przytety wdziecznie. Czekala  
na brzegu morza Karetę Krolewska Swietego Xawerego; ale on podzielo-  
wawszy za nie Arolowi; plesio siedl domiego; i asystencyo proz Luzytanow  
Japonsko. i z wielka cześć byl witany od roznych; nizi do pokoju Krolew-  
skiego wszedł; a Arol bardziej sie był ukontentowanym wyznawał tym te-  
przysciem; niz wszytkimi skarbami. Nie dopuscił Swietemu do nog so-  
bie upadac; ale mu sam sie trzykroć nakloniwszy; na swoim tronie z jobo  
siedziec kazal; i prosił go; aby cześć go nawiedzał; i wiare Chrzescian-  
ska mu przepowiadzał; i dozwalil ig mu w swoim Krolestwie opowiadac i  
przyimowac.

Tychże czasow Swietey Xawery wyprawił do Armuzyi Krolestwa Go-  
sprą Barzeusa Bapłana Societatis JESU na pozyskanie tamtych Kraiow  
Chrystusowi. Armuzya jest przy odniedze morza Perskiego; od Goy odle-  
ga na mil czterysta. Krolestwo to oschle dla goraca wielkiego; nie uro-

dzajne;

Dzajne; nie ma ani zwierza; ani prastwa żadnego; trudne tam pożywienie;  
chyba tym żyte; co Kto z soba tam przywiozł; do Arolewskiej stolicy na-  
zwanej też Armuzya; rozne sie narody zlezbzają; Machometani; rozne po-  
ganstwo; Zydzi; Abassyti; Ormianie; z atym tam pelno roznych wiar i za-  
bodonow; i wielka ślepotą na umysle i postępkach brzydlich. Tam gdyż Jęgo sprawy.  
siedl Barzeusi; zarzesla sie ziemia; takoby czartostwo przewiedzialo o swej  
zgubie. Przednich sobie Panow naprzod ugił w Armuzyi; dopiero za-  
chodzil to okolo Machometanow; to innych pogan; to okolo Chrzescian  
pomieszanych. Wszytko tam sie odmienilo; i wiele do Chrystusa nawrocilo.  
Ustaly owe poganstkie zwyczaie; gdzie to; gdy mój czy umarł; zone tego ży-  
wo palono; gdzie wiele i Krowy za Bogi przedrym miłano; i gdy Krowa śla  
przez miasto; wody dla niej; choc tam drogo oplaconey; dawano i Pago-  
dom Boskom na ofiare zabilano sie.

Do Brzylji też nassemu Zakonowi droga sie otworzyła; gdy Jan Arol  
Luzytanski tam swe okrety z Tomaszem Sofo wyprawiał; do Ktorego sie  
przylaczili Bapłanti Societatis JESU; besc ich do dzikiego tego narodu  
poslusenswa sie udali; Emmanuel Nobrega; Jan Aspillweret; Antonius Pe-  
trius; Leonardus Nunnus; Jacobus Jacobus; Vincentius Rodericus. Bray to jak tam dąki  
dziwny i dziki; żadnego Boga nie czczo; gusta i zabobony tednak tam pa-  
nula; obnakti chodz; ludzkim sie ciadem karmia; napoy z łagiel i tablek  
czyni; Ktorym sie upiśalo. polmanych na wojnie ludzi ruzo i zabilato so-  
bie na bankiet; a ci do ich zabie na stol mas; chetnie to przyjmują; i u nish-  
sey wargi kamylki proste nosz; z mlodu tam wlozone; a u drugich cala  
twarz tak kamylkami zespconą. Po wydaniu plodu od zony; mój sam tak  
chory lezy; a drudzy go z podarunkami nawiedzają. Tam tedy nassey  
Societatis Bapłanti zarachawszy morzem; Arzyz wystawili; uiofsy sobie  
powoli ferec Brzylow; Ktorych sie tezyka nauczyl; do wiary ich Katolickiej  
naprowadzili; Bościol Nayswietsey Panny Adutricis wystawili; ich tezy-  
kiem kazaci Batechism wydali; po Brzylsku; tak da wiary i życia Chrze-  
scianstkiego ich przyskroili; tak od zabitania ludzi dla Kuchni; i od tedzenia  
ludzkiego miesa odwodzili; i wiele tego przestawalo. Ktorych nie mogli  
nasi Kieja od tego odwieśc; przynamniej okolo tych pracowali; co ich mia-  
no dla zledzenia zabie; tych bowiem nauzonych wiary potatemnie Chre-  
li; a teby poganstwo tego nie postreżlo; chustki w wodzie omoczone ma-  
laci; i one wytymalac nad czelakocymi zabici; dneś chreśli. Osobliwie dzieci  
do wiary i chryzu wiedli; zaraz sie starając o niemowlęta zlatasz; aby im  
miejscie despieczne opatrzyli na doterwanie w wierze.

W Tym roku naliczono Alastorow po wszytkim swiecie dwakroć sto  
tysięcy dwadzieścia i pięć tysięcy; czterdziści i cztery; a co ius przybylo;

## Rok Pański 1550. Juliusza III.

Karola V. 32.

Natow czterdziści siedm; Ktorzy siódmego dnia Lutego obrali Bar-  
dynala Biskupa Prenesteńskiego w naukach i prawie biegłego; Ktory przed-  
tym zwal sie Joannes Maria Montanus, nazwany zas Juliusz tezei; i naz-  
wany po Srolicy S. Piotra Antiochenkiej Koronowany. Ten w  
Swieto Macieja; Jubileus na ten rok przypadający zwyczyno Ceremonio  
zaczal; na Ktory sie wiele ludzi schodzilo do Rzymu; Ktorzy tym samym po-  
tepiali Luterkie na odpusty kalumnie i herezy. Wiele też Poslow od Pa-  
now i miast Chrzescianskich przyslalo na oddanie poslusenswa nowemu  
Mamiesnikowi Chrystusowemu. Był i Stefan Paterarcha wielkiej  
Armeny; Ktory za Pawla trzeciego z tednym Arcybiskupem i dwiema Bi-  
skupami przyslalo; do Rzymu; i we wszytkim wiare Rzymstkiego Kościo-  
la przyslal; Ktorego też Juliusz udatowanego do Armeny odeslal. Nad to  
prawa niektore postanowil pezcim łakomstwu; i Asiegi heretyckie pote-

G 553

piatę /

9.  
Do Brzylji feli-  
Kaptanow d: a  
szepienia wiary  
adzie

10.  
Jak tam dąki  
narod.  
Jch nawrocenie.

10  
Kottiol B. Virg:  
Adutricie.

11.  
Zlezbz klaszo-  
rom Zakonnych.

1.  
Julius III Papie-  
zem.

2.  
Jubileus zaczęty.



3.  
Prania niekto  
Juliusza III.

4.  
Zjazd do Augu-  
styna.

5.  
W Argentynie  
Mse przynoco-  
ne do czasu.

6.  
Lantsgraff dany  
do ciemniejszego  
więzienia.

7.  
Dawid Georgius  
heretyk.  
7 instykalnych  
perswazji.

8.  
Czystość Lukrecji.

9.  
Santes Pagni-  
nus.

10.  
W Afryce wzigte  
miasto Maurum.

11.  
Krol Augustu-  
ka u Polakow wy-  
mógł konsens na  
koronacya zony  
swey Rádzwilo-  
wy.

12.  
Titul Principi  
Sac: Rom:  
Imp: Rádzwi-  
tom Seym pozwa-  
la.

13.  
Piotra Welliusa  
borysie na chędy  
niedostatek dzi-  
wnie nagrodzo-  
na

piatoci zażądał im czytać i zatrzymywał: także talmud żydowski pełny blu-  
źnierstw. Za powodem też Karola Cesarza postanowił / aby Concilium  
w przyszłym roku z Bononii było przeniesione do Trydentu.

Cesarz też małe wyroki cieśki wydał na Luterany/ Seym w Augu-  
stynie albo Auspurgu uczynił/ gdzie i sam był z Silippem Synem Arolem hi-  
spaniskim. Zbraniłi się tam iachac heretycy: a Mauryciusz przez swoje  
posły nie inaczey obiecowal przyjaźń Concilium Trydentyjskie/ tylko żeby Lu-  
terscy Theologowie z Oycami mogli tam dekretować/ a żeby Papież nie  
miał tam przewodowania albo prezydencyi. Ale co za rzecz/ aby potępieni  
w tak wielu herezjach/ mieli na Concilium wyroki wydawać/ sami przewi-  
nieni?

W Argentynie/ gdzie Mse od lat ius dwudziestu były ustaly/ tego  
roku od Katolickich Arianow we trzech kościołach się odprawowały: ale  
tegoż dnia / gdy się pożyły/ to też w Gromnicy/ tak się tam stał rozruch/  
że aż do Swiętej znowu Msy zaniechano: iż wiele mieszczan Katolickie  
ceremonie miało za balwochwalstwo/ a swoje bluźnierstwa i Babilonię za  
Ewangelię.

Lantsgraff testator w Cesarstwie więzieniu znowu się z haskami przy-  
wołanemi na ucieczkę potajemną. I lub go bardoż hispani strzegli/ jednak  
dwa mu pomoc obiecali: i ius były konie do hasy do Mechliny dla niego  
rozłożone/ ale komendant hispanski co postzegł/ Lantsgrafa ius ius ma-  
łocęgo uciekać/ dal do ciemniejszego więzienia.

W hollandyi 4. Fryzyt Dawid Georgius udawał się za Messiasa i  
Wnuka Bożego/ i z siebie narodził z Ducha Swiętego. Jonasz też E-  
charz niegdy Marcina Lutera/ nazwał się sprawiedliwym Jonaszem/ Ospan-  
der drugim Snodem. w Tolosie też ieden spalony/ który sobie Ducha/ S.  
Jana Ewangelisty przywłaszał/ iako w Paryżu drugi Antioł S. Piotra/  
sobie za rzadce; w Bazylei Antioł Moysesowego danego sobie wierzył.

W senze czas Lukrecji swiętobliwa Panna/ aby czystości swej obro-  
niła od lednego lubieżnego Ektacii/ skoczywszy z wysoka potulła się/ i tak  
polamaną ofiarę życia w wielkiej swiętobliwości przesyła.

Był tegoż czasu Santes Pagninus Zakonu Rządzitejskiego/ który  
dłkcyonarz żydowski napisał/ i Babinow przeszedł/ i Piśmo Swięte wy-  
woził.

W Afryce Aphrodisiam miasto obronne Wicerey Syryjski moca wstoli/  
gdzie Dragutus sławny morski wojownik przemieszkował. Poimano tam  
pogánstwa w niewolo osm tysięcy/ i miasto zburzone; zym się Soliman  
obraził dla Dragutę/ z którym miał przyjaźń.

W Polsce Zygmunt August Arol chcąc koronować Barbary żony  
swey/ a trudności się w tym od Polaków spodziewając/ Ektory też za swoje  
Arolowa nie znali/ szuka na nich zaszedł. Seym w Piotrkowie nakazał/  
gdzie po sobie pokazał/ iakoby chciał/ aby za pochwałę Seymu różne urzędy  
małocy/ przy iednym się tylko zostali/ a z drugich ustąpili: i żeby ieden Eli-  
ku starostw nie trzymał/ a drugie aby do stołu Erolewskiego należały/ albo  
zaśluzonym innym były dane. Widząc Panowie że tu na nich Arol bite;  
żeby się zostali przy tym/ co trzymali/ przyzwolili na koronacya Barbary;  
a Arol też od owego ich postrachu uwolnił; i tak w Arakowie była koro-  
nacya z wielką pompo/ a braci teyże Arolowy na Seymie tym Piotrkow-  
skim pozwolono tytułu Ektorego albo Principum Sacri Romani Imperij/  
danego im od Karola piątego Cesarza. Lecz Arolowa nie długo tego  
bezestia zżyła; bo od dnia swojej koronacyi zachorowała/ i tak przez śmie i  
wiosne chorowaci w Arakowie umarła. Było podeyżnienie o truciznie od  
zawisłych domowi Rádzwillow.

Gdy do Synenzykow się gotował S. Franciszek Xawery/ chcąc iedne-  
go w niespodzianej potrzebie ratować/ do Piotra Welliusa możnego Ba-  
tolika w ten czas u kogoś śladu biesiadującego z suplika wskazał; aby na  
poratowanie owego głowickę dal mu pieniądze. Piotr kluc od skarbu

swego

swego Swiętemu przestał; ale Swięty/ iż widział/ że dość na owe potrze-  
be było trzysta czerwonych złotych/ kluc Piotrowi odesłał. Wrociwszy się  
zad potym z biesiady owey Piotr / gdy zrozumiał / że tylko trzysta wziął.  
Swięty na cudzo potrzebe/ rzekł Swiętemu/ iż z tych dwudziestu tysięcy/  
ktore miał w owym skarbie/ odważył był piętnaście tysięcy czerwonych zło-  
tych/ aby się był wziął Swięty Franciszek. Co słysząc Swięty/ rzekł do owe-  
go Piotra/ wnieśliż oczy do nieba: za te twoje dobro wolo i hojność/ ni-  
gdy nie będziesz żadnego niedostarku cierpiał; a nad to przed śmiercią  
będziesz wiedział o dniu twoiego życia ostatnim/ żebyś się lepiej nań przy-  
gotował. Stało się tak; i kiedy ius ius koniec swoy przewiedział/ poje-  
gnał/ zdrowym będąc iestę/ przyjaźnił; a dnia tego/ ktorego miał u-  
mrzeć/ na marach się w kościele położywszy i nakryć się rozkazawszy/ Mse  
requialna śpiewać kazał/ po ktorey umarłym na marach znaleziony. Tak  
mu płatna i do śmierci dobrej pomocna była hojność w poratowaniu cu-  
dzy potrzeby!

## Rok Pański 1551. Juliusza III. 2. Karola V. 33.

Krol Francuski przytowży pod opiekę swole Oskawiusza Sarneszyusa  
Ektora/ i w Parmie przeciw woli Papieskiej i Cesarzkiej żołnierzy ofa-  
dziwszy/ był okazy nowey wojny. Gdzie trzeba wiedzieć/ że Juliusz Pa-  
piez temu Sarneszyusowi oddał był Parmę to Kondycy/ aby postronnego  
Pana żołnierzy tam nie przypuszczał; a na obrone miasta/ co mieściąc dwa  
tysiące czerwonych złotych ofiarował. Co że nie dość było/ Sarneszyus o  
wielkiej pieniężnej sukurs prosił/ aby żeby się mógł pod opiekę Pana ktore-  
go udac dla obrony przeciw Cesarzowi/ który chciał Parmę opanować. Na  
co gdy bez wielkiej uwagi pozwolił Papież/ Sarneszyus się z Francuzem zlo-  
czył. Dano tedy do miasta dość żołnierzy Francuskich nad spodziewanie  
Papieskie/ dla czego Papież wojnę przeciw Francuzowi podniósł/ Cesarza  
z wojskiem na toś przemawiając. W Cesarstwie wojsku miał wolenne rzo-  
dy Ferdynand Gonzaga Namiesnik Cesarzki w Insubryi; a z strony Pa-  
pieskiej Poslem był na tey wojnie Joannes Angelus Medicesbrat Rádzwilo-  
low; i tak Parmę a oraz i Mirandulę te wojska obległy/ i tamte oko-  
lice spustoszone; aż Francuzowie bardziey Papieskich razili około Miran-  
duli. Trwała wojna do roku/ ale nie znacznego Cesarzcy nie zrobili. V.  
derzył Francuz i na statki wodne z bogatemi kupcami z Belgium do hispa-  
ny płynące; bo Polinus Francuz tu nim spółdyntę przypłynął/ a uda-  
wszy przed nim/ iakoby wiozł Arolowa Szocka/ zarym w nie wniósł/  
żeby ię strzeżeniem z dział wsielkich przywitał. Co gdy uczynili/ dopiero  
Polinus na owe nawy uderzył/ tak iż z dwudziestu dwu/ tylko dziewięć ich  
ušlo/ a inie do Koromagu przywiodł z kupcami ścawanemi za piekro-  
sto tysięcy czerwonych złotych; zym Surius pisał.

Concilium z Bononii przeniosło się do Trydentu/ na którym i Posło-  
wie Papiescy/ i teyże Ektorowie Duchowni, okrom Arcybiskupow i Bi-  
skupow/ byli. Arol też Francuski przez Posła swego oświadczał się/ iż stro-  
ny wiary Rzymskiej będzie nie odmiennym/ Ektory też w Ektolstwie swoim  
bardzo bronil. Na sessyi trzynastej/ ktora była iedenastego dnia Pa-  
dziernika/ artykuł wiary wyznany o prawdziwey bytności całego Chrystusa  
Pana z Ciałem i Krewią i Ducha z Dostwem swym/ w Najswiętszym Sa-  
kramencie pod osobami chleba i winy/ i pod gością każda osob. Tamże u-  
ży Concilium, że przez ten Sakrament od codziennych albo powszednich win  
bywamy wybawieni/ i od śmiertelnych zachowani: także iż zaden w grze-  
chu śmiertelnym/ choćby miał skuche prawdziwo/ nie ma przyjmować tego  
Sakramentu Najswiętszego. Wyklina też tych/ którzy użo/ że tylko w zasy-  
waniu te Sakramentu jest Ciało i Krew Pana; a po zasywaniu i Komuni-  
mie. Na szesnastej sessyi o Sakramencie pokuty i ostatniego pożyczenia.

W Pru-

1.  
Okazy wojny  
Papieskiej z  
Francuzem.

2.  
Szuka zarwali  
Kapie Belgow na  
Morzu Francuzo-  
wie.

3  
Cielit znowu  
w Trydencie.  
Sessja 13. o Na-  
sacramencie.

Czternasta o Sa-  
kramencie poku-  
ty i ost: pomaza-  
nia.



4. Ofrander kacer-  
mistrz.5. Bucer apokryfa  
umarł strasznie.6. Robert Wankopus  
slep, a Doktor The-  
ologii, i Arcyb-  
skup.7. Dekret Polski na  
heretyki.8. Do Syneniskiego  
Państwa nawro-  
cenia obraca się  
S. Franciszek Xa-  
wery.

9. Pośluszeństwo.

10. Protestanci na  
Cociliu obiec-  
ia przyjąć;  
lecz fałszywie.11. Raczey chca wy-  
na zerwać Co-  
ciliu, na wy-  
bawienie Eant-  
grafa.

W Prusiech był ow Bucer mistrz Ofrander/ który nowo naukę wy-  
myślił o usprawiedliwieniu/ że słowiek Chrześcijański ma mieć też sprawie-  
dliwość/ Eterg ma Bog z swej istoty/ i że mu dana bywa; na co bili i sami  
Ewangelicy.

W Marcin Bucerus z Mníchá Apostata  
straszno śmiercią umarł: tak był nieczysty/ że w apokryfi/ lub był Eterdem/  
po trzykroć się żenił świętogradzko. Pise o nim Surius/ że mając syna  
z niewiasty żydowskiej/ po żydowsku go obczesał. Genebrardus też przy-  
dał/ że przy śmierci rzekł tenże Bucer/ iż Chrystus nie jest Messyaszem/ ale  
le że inzego czeka mamy.

Tego roku umarł Robert Wankopus Szkot/ który od dzieciństwa  
ślepym będąc tak postąpił w Akademii Paryskiej/ że był uczyniony Dokto-  
rem Theologii/ a potem Arcybiskupem w Kibernij.

W Polsce Arol August zafasny dla śmierci Barbary Arolowej/  
pożegzed sey wspaniały sprawił w Wilnie. Wydał też dekret przeciw here-  
tykom/ Eterym do senatu Koronnego przystępu bronić obiecał/ i do innych  
godności/ i że odnieśli o herezys mieli ponosić banicję i wygnanie z Pol-  
ski/ jeżeliby się z Kościołem Rzymskim nie pojednali.

Świętego Franciszka Xawerego nie ugasioną żołą żbawienia dusz  
ludzkich po tak wielu krainach w Indyi i Japonii zwiedzianych i światłem  
Ewangelii świętey oświeconych/ tesze go do szerokiego Państwa Synen-  
skiego podziła; lub tam trudny przystęp/ i niebezpieczna ta wyprawa była.  
Wabiła go tam poletność i chwaly tego tam narodu/ a zwołując iż ich  
Monarcha w ten czas swoje Posły rozestła/ na wypytanie się o prawach in-  
sich Krolestw. I usł był do wyspy Sancyanu/ Eterg do Synenzykow na-  
leży/ przylachal; gdzie i Duchem Prorockim wiele opowiadał/ i o sposo-  
bie przejęcia do Państwa samego Syneniskiego obmawiał; ale coraz nowe  
trudności zachodziły/ Eterg nie serca tego nie odstraszały od świętych za-  
myślow.

Śpedł tego roku z światła Jan Antoni rodem z Apulii tesze Nowi-  
cyusz Societatis IESU; który przy śmierci spytany/ czego by żadał? odpo-  
wiedział: co się pośluszeństwa podobaj/ i żeby wola Boska we mnie we wszyst-  
kim wypełniona była; spytany zaś/ co by mu poćlesno przy śmierci było;  
rzekł/ iż pośluszeństwo: tesze spytany/ w czymby chciał abo sam siebie/ abo  
drugiego być nazywanym; odpowiadał/ iż w pośluszeństwie.

### Rok Pański 1552. Juliusza III. 3. Karola V. 34.

**Z** Protestanci oblecili przylachac na Concilium, to *salvum conductum*  
to bezpieczeństwo swoje prosili; dano im to/ i na nich czekało/ i dekret  
wydany czas im sposobny pozwalający do zjazdu i uwagi abo rozmyślenia się  
o tym/ co mieli na Concilium przelozyc. Ale oni tylko zmyślali o swym  
przysiężeniu/ że mieli powolnemi być zdaniem walego Concilium, co i Cesa-  
rzowi obiecowali/ i Turynij wolekorzodze *Equitem velleris aurei* wystali  
z tym/ żeby ich wnet obiecowali/ Eterg też gdy potym zmyślali/ takoby im  
chciał usz zatezdzac/ Eterg mu swego na to dał Elektor Boleński; lecz oni  
czczy i z Turkami zmaiwali się na zerwanie Concilium, i z Francuzem na Ce-  
sarza; i tak Maurycyusz Kozie Sakke wpadł w Niemce/ tak iż Elektorowie  
prośli/ aby z Concilium odiahać mogli bronić rzeczy swoich; takosi gdy  
się wieść rozestła/ że Maurycyusz z Francuzem się spiknął na Cesarza/ odia-  
chali z Concilium Elektorowie/ i inni Oycowie dla botażni/ że też usz Deni-  
pont był Maurycy opadował. Wiał się był Maurycy za Lantsgrafem hasyli  
swym powinowatym/ Eterg do rod Cesarz wieził. Był w tedy lidze z Fran-  
cuzem przeciw Cesarzowi Albrycht Brandeburczy/ takoby bez takiej wojny  
nie mogli wyhawic wespół heretyka swę Lantsgrafa. Arol też francuski w tym  
liście/ w Eterym przyczyny tej wojny przekłada/ odmalować czapke między  
dwoma pugnasłami Kazał/ i nazywał się *Germanica Libertatis* (a przedtem w

dawnych

dawnych czapka była wolności znakiem) i *Principi captivorum defensor*, Eterg  
był z Lantsgrafem. Dziwna/ że we Francyi dekret surowy na Luterany wy-  
dał/ a tak za Pany Luterki na Cesarza wojne podniósł.

Naprzód tedy Maurycy miasta niektóre Niemieckie ościadł/ i w Denipontie Sakby Cesar-  
skie pobral/ urzednikow miast od Cesarza danych poodmieniał: Arol zaś  
francuski odiał Cesarzowi Metim/ Metz/ Wirbun/ i Pulbam/ i Lotaryngia  
opadował/ i trzy Biskupstwa w Państwie Cesarzkim. Wiece Ferdynand  
Arol o pokoju traktował z Maurycyuszem; ale on bez zezwolenia Rolli-  
garow niechciał Kondycy przyjmować/ lub się potym z Cesarzem pojednał/  
i wojsko przeciw Turkom do Wegier wyprawił/ odstąpiwszy ligi francu-  
skiej.

A gdy Francuz w Niemcach wiele dokazował/ Cesarz też  
do Francyi wpadł i pustoszył; zatyrm Arol francuski musiał dla swych zatyrm Cesarz  
obrony z Niemiec wylachac. Cesarz usz wojsko zebrałszy/ i Lantsgrafa też do Francji  
wolności dawałszy/ Metz od Francuzow dobrze opatrzoną fortece  
obległ dwudziestego wtorego dnia Października; gdzie potym sam do o-  
bozu przylachawszy/ Kazał biec z dział do miasta; i tak bito/ że za dwadzie-  
ścia i dwie mil gzmoty te słyszano; ale dla zimy wielkiej na Koncu Gru-  
dnia oblezenie miasta ustało.

Concilium też dla wojen zawieszono/ nie było aż za Piusa IV. Roku 1562.

Przytarchol w tym roku do Rzymu/ aby był od Papieża poświęcony  
Patryarcha Seleucyi/ w Partchij od Nestoryan Syryi/ Assyrii/ i Persji  
obraný na Patryarchosstwo. Zwał się Siud abo Saud/ Sulaka Bazylita/  
byłszy Opatem abo Achimandryta przez lat dwadzieścia i dwie w Bazy-  
litow w mieście Musal abo Assur/ gdzie było Kościołom Chrześcijańskich  
osmnastu/ Jakobitow trzy/ Nestoryanow piętnastu nad brzegiem rzeki  
Tygrys nazywaney. Miał list od ludu Nestoryanckiego/ w Eterym Papieża  
zowia Oycem Oycow i Pastierzem Najwielszym/ Piotrem czasow nasych/  
Pawlem dni nasych/ i opasuiwym wszystko Chrześcijańskie zgromadzenie/ Na-  
miesnikiem Chrystusowym/ Bluczniem Arolestwa Niebieskiego/ murem  
mocnego miasta i Marki Rzymu/ Eterg ulowił Piotr Kozie Apostolskie/ i  
roztropny budowniczy Pawel. Przydało w tymże liście/ iż tam posyłał  
Siud abo Simeonem meza żozonego i wielkiej cnoty/ i znanu swoje Ba-  
planstwo zdawnu od Rzymu/ to test/ Stolicę Piotra zawiśle; i zaliu/ że  
od trzechset lat miał do Rzymu droge zacerudnioma dla niebezpieczeństw.  
Wczynił tam Siud wyznanie wiary/ w Eterym też przyjmował wszystkie  
Concilia, Eterg Rzymu Kościół przypuszczał/ wyrzekł się Nestoryusza/ tak iż  
lud ow nie zda się zwac od Nestoryusza/ ale od narodu Nestorianckiego. Ten  
Siud od Papieża przy poświęceniu wziął palliusz Patryarchowski/ i z bogo-  
ławienstwem odesłany do swoich/ z przydanemi zakonniemi ludzmi biegle-  
mi w tezyku Syryjskim. to Genebrardus pise.

O tymże czasie Jan Westphalus Luteranin wojne i Eterne wzniecił  
między Luterany i Zwingliany/ wydawszy Asiege/ w Eterey pomiesiane i  
niezgodne ich zdania o wieczery Pańskiej z Asioy Sakramentalnych po-  
zbierane rozbiara/ i pokazuje/ że Zwingliani między soba so porozumieni/ to test  
znakiem zwiedzionych i zwodzcow; takosi i sam Luter osm sekt Zwinglia-  
now uznawał.

Rok ten zakonczył szesłtwe prace Apostola Indyjskiego Świętego  
Franciszka Xawerego w zamysłach odważnych o nawroceniu Syneniskiego  
Państwa/ na Sancyanie wyspie Syneniskiej usz będącego. Tam dwudzie-  
stego dnia Listopada Misa ostatnia za umarłego odprawiłszy wpadł w go-  
roczke/ w Eterey przyięty do ubogiej chatki od Luzytanu/ mając z soba An-  
toniego a *Sancta Fide*, i Inda młodego/ nan spoyrzawszy przed śmiercią/  
wzdychając do niego rzekł: *Heu te miserum!* Ach niebezpieczny młodzień-  
cze! takosi w miesiąc prawie ow młodzieniec do przeszłych się występów  
wrocłwszy/ nie spodzianie kulą od Eterg posrzelony niebezpiecznie umarł/ i  
pieklu się dostał. Sam zaś Święty w modlitwach ustawicznych Etercy  
trzymając/ lat mając pięćdziesiąt i pięć/ ducha pełnego Apostolskich zasług/

hbbb

Bogu

3. Mieli ligg z Fran-  
cuzem, który  
miasta Cesarzkie  
obiał.4. Cesarz  
wpadł.5. Concilium odlozo-  
ne na inny czas.6. Patryarcha Se-  
leucyi  
Papieża  
Kościół.7. Jan Westphalus  
Luteranin na  
Zwingliany pise.8. Szczesliwa zesłie  
S. Franciszka Xa-  
werego.







go na sąd przyzwał; że się nie stawil; banizowany; i dobra tego Konfiskowane; przykazano mu aby córke matce wrocił; i tego na śmierć skazano. Po dekreście Krolewskim wysłano wielu na odebranie mu oblubienicy; ale on prze-  
strzeżony; po mieście to przebrawszy; do Czech z nią uciekał. Dościgniono go sześć mil od Pragi; i w gospodzie znalezionego zabito; a córke matce oddano.

W Indy po zesełcia Świętego Franciszka Xawerego nie ustawała w pracach około dusz *Societas JESU*; a naprzód Xiódz Gaspar Barzeus; na Którego Kazania wiele tysięcy ludzi i zdaleka się schodziło; i wświecen-  
stwa i gniewom ku swym nieprzyjaciółom; i niesprawiedliwości odstepo-  
wało dość gromadnie. Antoniego też Hernandiasa do Krainy Salas wysłał; Który wielu Saracénów i poganstwa inzego tam Bogu pozyskał. Na  
wyspach Moluckich i Maurycyckich wiele było odpadło od wiary; do Której  
świeżo byli od Świętego Xawerego i inzych tego towarzyszyów nawróceni;  
skarali ich zaraz Pan Bog to męrodozajmi; to myśkami; pole i zbożą psu-  
dami; to wod słodkich zarazę i w gorzkie odmiana; to morowym powie-  
trzem; to nagłym w południe słońca zaciemieniem; to piorunami. To  
słyszac o nich Xiódz Jan Beira *Societatis JESU*, na ich odstępstwo powoli  
nastąpił; Karcim Bogą zagniewanego przelozyl; Ktore kusnie ponosił; do  
połuty ich zatym i powrocenia się do wiary zapalił; aże gdy się z Kościo-  
łem i Bogiem pojednali; odmiana nowa rzeczy; aż wody znowu słodkie; aż  
urodzaje; aż myśli owe pustoszące role woda święcona zegnane; Ktore że do  
bliskiego poganstwa zasły; i temu skłódziły; rzecz wszystkie od Chreścian  
zrozumiałe; hucmem się do Xiódza Beiry udawali na przycięcie chętni;  
tak iż ich jednego dnia pięć tysięcy ochrzcił; inzych czasow po pternastu ty-  
sięcy; tak iż musiał drugich towarzyszyów swoich na te prace; Ktoe sam  
niewydolał przyswać. Z okazji myśli polnych święcona woda spiesz-  
nych tu się wspomnieć może; iż w hameli u Sasow; gdy myśli polą i wsi-  
tko gryzły; stawil się tam Ktos dzwony; Ktore obiecał owe myśli zagubić; by-  
le mu to nagrodzono; gdy obiecano; w piszkalce zagrawszy wszystkie myśli  
zgrupował; i do rzeki zawiódł; potopił; a gdy nie zaplacono; bebnem dzie-  
ci owego miasta zgrupował; i do łaski zaprowadził; z kąd nazad nie wysły  
mniemano iż to coś złego było. Słyszac Papież o pozyskach; Ktore *Societas*  
i w Europie; i na nowym świecie czynila za pomocą Boska; postanowił  
Kollegia trzy; w Jeruzalemie; w Carogrodzie; i Cyprze; fundować; ale go  
śmierć zasiała.

### Rok Pański 1554. Juliusza III. 5. Karola V. 36.

W Anglii; Marya Królowa Batołicko ślub wzięła Philip Syn Baro-  
la Cesarza; gdzie mu Barol przysłał Krolestwo Neapolitańskie. Po-  
tym Seymniał w Londynie; na Ktorem Kardynał Polus wszystkie do wi-  
ary Batołickiej napominał; z którym Panowie Kłany Angielskie przeproszały  
Papieża; i o zmiestienie z nich censur; a o przyłączenie swoje do Kościoła pro-  
sily. Wtorego tedy dnia wszyscy z Krolemt Krolowa poklekneli; a Kar-  
dynał ich od censur Kościelnych uwolnił. Zwiwnela tedy znowu wi-  
ra Batołicka w Angli; a Ewangelię; Ktore tam mieli do tad pewną u-  
cieczkę; z Angli pouchodził; iedni do Westfali; drudzy do Frankfortu i  
Argentoratu. Precto potym Philip; według zwyczaj; do Papieża Postą  
wyprowadził dla otrzymania Krolestwa Neapolitańskiego; przez Którego przy-  
siego Papieżowi uczynił; i otrzymał to Krolestwo od Stolicy z przyzwolen-  
iem Kardynałow.

Na Jana Balwiną nastąpił Zwingliński Ministrówte Andreas Se-  
bedeus; i Joannes Angelus. Ci u Bernatensow błedy tego na Kazaniach i  
prywatnie wydawali. Balwin do Berny z swymi Sekciarzami zaszedł;  
zadawał im w tym Kalumnia; ale oni z tego Asieg Latinskich i Włoskich

pozbie-

pozbięrali artykułow piętnaście o przeznaczeniu do nieba i piekła; na ogień  
się odważając; jeśli to nie heretyckie artykuły. Zaczyn Genewieńczyko-  
wie zaskazali wydawać i przedawać tych tego Asieg; w Których te były ar-  
tykuły; tak iż jest *Institutio Calvini*.

Chwali tu Genebrardus w Twante Moskiewskim Monasie; że gdy  
się tego roku trzy Mniży apóstarowie błędami Luterскими zarażeni po-  
zali w Moskwie; chęta ich surowo karać; by byli pretekst z tamtąd nie uciekli;  
i miał za złe tym; co ich uciekających przyjmowali.

Tych czasow Krol Łusztanski prosił Juliusza Papieża; aby Kłan z Ba-  
konu *Societatis JESU* do Abasynow albo do Murzynskiej ziemi wyprowadził;  
z Których jeden był Biskupem tamczynym i Patriarchą. Naznaczył trzech  
na to Święty Ignacy; Andrzeja Owieda; Janá Nunniusa; i Barne-  
liusza; więc że tytułu Biskupiego zbrańtal się Owiedus; Papież mu to  
przysłać rozkazał. Nunniusz też tytułu Patriarchy się zbrańtal; chyba żeby  
mu Święty Ignacy to z posłuszeństwa przysłać rozkazał; takos rozkazał;  
ale przedtem często sobie ow wiersz mawiał; że Krom posłuszeństwa; *At tu,*  
*save Aquilo, nunquam mea vela videbis,* nie miał woli na morze się puścić.

Tego roku za powodem Kardynała Rudolfa Piusa Barpensa Prote-  
ktorá Domku Loreckiego; i Gaspra Dokeyusa rzadce Loretańskiego; Pa-  
piez naklonił się na to; aby dla wygody narodow do Domku Świętego  
pielgrzymujących; byli tam fundowani *Patres Societatis Penitencyarze*. I  
na rozkazanie Papiezske Święty Ignacy tam zesłał czterastu Kłety *Societa-*  
ta różnych narodow i językow na te usługi dusiom i Domkowi Świętemu.  
Ktore prace gdy poczęli; pod czas Kazania iednego z tychże Baplanow  
wielka śasność z nieba przez podniebienie Kościoła spadła na Święty Do-  
mek; i wszystkie Konfessionaly obleciała. Tak wielki był od tad nacisk tam  
do spowiedzi; że musiano z tegoż Zakonu przyczynić Baplanow; i było  
wszystkich dwadzieścia na to wystawionych; z wielkim pożytkiem ludu co-  
złeznego.

Dwie też osobliwe *Sodalitates* albo zgromadzenia Kłi  
Baplan *Societatis* postanowili. Jedne w Walencyi *Sodalitatem Vigilant-*  
*tium*, albo Bractwo czuwających; Ktorem należało to; aby na przemianę cho-  
rym usługować; wiednym mieszkaniu zgromadzonym; a to tak za dnia; ta-  
ko i w nocy; i co do ciała; i do duszy usługi nalezy. Druga *Soda-*  
*litas* pod Najsłodszyim Imieniem *JESVS* od Xiódza Piotra Domene-  
ka; w Ktore wpisani pewnemu Karaniu podlegali; po Kiby się złego zwyczaju  
przysięgania nie potrzebnego oduczyl.

Tegor roku w Brazylii Piotr Adreka za sprawę iednego; od Ktore-  
go nalożnice oderwał i na lepszy żywot przywiódł; od poganstwa zabity;  
Których tenże rozkosnik dla tego nán naprawił; żeby go z Janem Sosa mo-  
dlocego się Panu Bogu; nstrzelał. Był od Brazylow nazwany Doktor  
*eloquentiae*; a oba z Sosa byli z *Societate JESU*.

### Rok Pański 1555. Juliusza III. 6. Karola V. 37.

Z Juliusz Papież dla słusnych przyczyn odłożył był na inży czas *Concili-*  
*um* zaczęte; tym czasem w Aushpurgu u Wndelikow Seym złożony albo  
stażdi; na Ktorem tub Cesarz nie był dla złego zdrowia; iednak Ferdynand  
Krol; Panom i stanom zgromadzonym przelozyl wolo Cesarzstwo strony na-  
radzenia się z niem; o zgodzie w religii albo w rzeczach do wiary i czi Bo-  
kiej należących. Stranalo tam na tym; aby iedną stroną przeciw drugiej;  
woyny nie podejmowała; to jest ani Batołicy Panowie przeciw stanom  
*Confessionis Augustane* albo Luteranom; ani ci przeciw Batołikom; ale in-  
se sekty aby do tej uchwały nie należały; nad to jeśli by Biskup albo Prelat  
Ktore odstąpił wiary; aby z owej godności ustepował; a na tego mieysce  
aby był podany Batołik; na ostatek aby niel do wiary nie przysmuszał.

Juliusz trzeci dwadzieściego trzeciego dnia Marca żywota do Koneczył;  
h h b b z gdy 34

12.  
W Indy duszne  
pozytki.13.  
Skaranie Boskie  
odstepow od  
wiary.Odmián rzeczy  
za pokuta.14.  
Świecona woda  
myśli polno odo-  
gnane.15.  
Poganiśtwo dzi-  
wnie nawrócone.1.  
Philip Krol po-  
muse Angielska  
Krolowa i Kro-  
lem Neapolitań-  
skim zoslaia.2.  
Wiara Katołicka  
kwitnie w Angli.3.  
Na Kłwiná gó-  
od Zwingliánow.4.  
Luterani z Mo-  
skwy uciekli.5.  
Do Abasynow  
trzech wysła Ju-  
liusz Papież.6.  
Penitencyarze  
w Lorecie Fundo-  
wani.7.  
Bractwo Czua-  
jących albo Sodal-  
itas Vigilanti-  
um dla chorych.8.  
I druga Sodal-  
itas Nominis JE-  
SU na przyligi9.  
Piotr Correa za-  
cnotę zabity.1.  
Zjazd w Augustie  
o religii nieco po-  
stanowił.



2.  
Juliusz Papież  
umiera.

gdy za porady lekarzów odmienił zwyczajne potrawy: aż nie wysłatanie  
zżywał: do cebule, z Alety przywiezionej przyugony. Drudzy pisali  
nie z Miedyków miał porady dęty: ale z siebie. bo gdy Baldwin brat  
go przykrył mu się o miasto Ammeryum na się i na Syna: on to odla-  
dał dla trudności w tym strony przyzwolenia Kardynałowi. Strawy so-  
bie umnieyścił: młodość po sobie przed Baldwinem zmyślał: a choćm tyl-  
ko zwyczajnych potraw zżywał: z tego zachorował: i w krócie umarł.  
Ciało od Bonifacjusza Świętego Piotra na ramionach według zwyczaju za-  
niesione do Róstioli Świętego Piotra: i tam przez trzy dni wystawione:  
poem przy Ołtarzu Świętego Jędrzeja pochowane. Obrany po nim

3.  
Obrany po nim  
Marcellus wtory.

Marcellus wtory. Ten krótki czas wielce się popisał. Po koronacji prosił go Kardynał  
aby według dawnego postanowienia przysięgę uczynił o nie czynieniu więcej  
Kardynałowi nad pewną łezbę: ale on nie chciał przysięgać: mówiąc: to  
rzecz sama uczynie nie słowy. Gdy go hispański Posel prosił za zaboy-  
cą znającym Rzymianinem: aby mu odpuszczał: rzekł: Niechce Papieśwa  
począć od przebaczenia mezooboystwa. Potkrewnym ani do Rzymu przy-  
jeżdżać dopuszczał: ani im godności obiecywał. Tych którzy mieli benefia-  
curate, obiecał w Rzymie nie cierpieć za to: że nie rezydował przy swoich o-  
wacach i parafach: ale miał im kazać rezygnować takie benefia. Chciał  
też i Helwetów Gwardya Papieśka odprawić: mówiąc: iż wielu Panów bar-  
dziej Rzymskie święte niż Gwardya bronili: dopieroś Papież: który za Chry-  
stusa: Kościołem widomym rzodził: oręza nie potrzebuje. Gdy mu złota ly-  
stka u stołu dano: rzekł: dość srebrna: a srebrne inne nączył na pienie-  
dze obrocie kazał. W stołu sobie przypomniał słowa Adryana IV. Papieża: że  
nad Papieża nie maś niżego niedzielnego: a nad tego Kondyca nie maś poli-  
towania godniejszego: bo całego żywota szeszeć: gorzkości test: i Kate-  
dra Rzymskiego Papieża: ciernista test: droga zewsząd pełna ucisków: cie-  
zar nąymocniejszy: karmionom nieznosny. Co uważając: raz w stoł ude-  
rzywszy rzekł: nie widzę: tak ci: którzy nąymocniej mieysce trzymają: zbawie-  
ni być mogą. Rodzi mu tuśyl o nąymocniejszej godności Kościelnej: z Boni-  
faccy: która była pod czas narodzenia tego: i sam potym gdy mu kró-  
ślan małżeński rzodził: usmiechając się mówił: iż mi zaniechany stan niebo  
obiecało.

4.  
Po Marcellu obra-  
ny Paweł czwar-  
ty.

Po Marcellu obra-  
ny Paweł czwar-  
ty. Po tego śmierci wałowała Stolica przez dni dwadzieścia  
i dwa: a potym obrany Piotr Barrofa Neapolitanczyk mały lat 79.  
nazwany Pawłem IV. Był przedtem od Juliusza wtorego uczyniony Bi-  
skupem Theatynskim: i Barol Cesarz chciał go mieć Brunduzyskim: ale  
on i Theatynskie Biskupstwo złożył: a pod gora Pincyum domek sobie  
obrawszy: przez lat kilka w osobności i oddaleniu się od rzeczy ziemskich ży-  
wor święty wiodąc: Zakon Theatynów fundował: przed wielkim Ołtarzem  
u Świętego Piotra w Rzymie ślaby Zakonne z towarzyszymi uczynił.  
Z tych byli pierwsi Aletanus Tieneus mąż Święty i potym Kanonizowa-  
ny: Bonifacyus Cellensis, i Paweł: zgromadzenie i żywot ich pochwalili  
i potwierdzili Alenens ślody. W Weronie potym: i w Wenecyi przeżył  
kilka lat tenże Piotr Barrofa świętobliwie: i tam Theatynów Sedulitas  
abo zgromadzenie naprzód założone: tak nazwanych od tego przedtem Bi-  
skupstwa: które też potym uczyniony Kardynałem od Pawła trzeciego: zno-  
wu przyjął. Potym za powodem Alexandra Szarnuszka od 44. Bardy-  
nałowi na Papieśwo obrany w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego: i koro-  
nowany: lecz z wielu zaimuowaniem: bojących się jego surowości: którą się  
w nim wydawał: gdy był Inkwizytorem. Ale on dobro otuche czyniąc mo-  
wił: iż ci co żony nie mają: często błądzą: zaczął wielom się łaskawo stawiać:  
i łagodności w słowach: a hojności w dawaniu umiał zżywać. Jednak  
potym na poprawę miasta surowe wyroki wydał: i złych ludzi z miasta wy-  
ganiał. Chciał podatkom umnieyszyć włożonych od przeszłych Papieży: ale wi-

ale wi-

ale widząc starb zubożony: dał pokoy: żeby potym cieśszych nie nączył.  
Zydom między Chreścianymi mieścianym: że ich po strolu rozcząć było tru-  
dno: i mieysce pewne i Apeluś złoty nączył: i lichwy ich ukrocił: także  
z Chreścianami spółkowania i dobre nie ruchomych im zakazał. Rządło  
w stopniu wtorym powinowactwa/dispensował na małżeństwo. Lichwiar-  
skie towarzysztwa poznał: benefia Kościelnych nie dawał tym: którzy  
przedtem nie dobrej byli sławy. Na poratowanie miasta pod czas zdroze-  
nia rzeczy do żywności należących: danine od mieśa zniósł w mieście: i czyni  
trzydziestu tysięcy czerwonych złotych ustawił: dla czego też mu miasto w  
Capitolium wystawiło koloss marmurowy: bo miedzianego sam nie chciał.  
Na uproszenie pokoiu między Pany Chreścianstwiemi nączył trzydniowy  
post: i almużny: modlitwy i Communia: i tak stanął pokoy między hispa-  
nem i Francuzem.

Barol Cesarz wstępnym sobie na Państwie i w pracach różnych przy-  
kład rzadki dał światu: oraz wzbudzony przykładem Świętego Franciszka  
Borgiasa: który kilka lat przedtem porzucił Kieśtwo Gandyi: Wicereyśtwo  
Baralaunij: Margrabstwo Lombay: i do Zakonu Societatis wstąpił: gdzie  
takie i przed wstąpiem do Zakonu: Kardynałskie godności sobie od Stolicy  
Apostolskiej nie raz ofiarowawszy nie przyjmował. Wiecez tedy i Barol  
Cesarz przyzwawszy do siebie Posłów Prowincyi: Państw: i miast Burgun-  
dyjskich: te Państwa i Krolestwo hispańskie Philippowi Synowi swemu  
podał: a Cesarstwo Ferdynandowi Bratu: i do Elektorów pisał: aby tak  
Ferdynanda Arola Rzymskiego mieli za Cesarza: i takoby Barol pioty ius  
umarł. Wielu do płazu pobudził ta swota abdykacya: ale on do Ala-  
storu Świętego Justa w hispanij się udawszy: żywot prywatny w nabo-  
żenstwie i wstrzeżliwości i umartwieniu różnym wiodł: nie mniej sławny  
zwycięstwami: i tak i tym postępkiem odważnym i wgarda rzeczy ziemskich

W Aolnie Ludocus Velsus z Barawij rodem: pogodził nowych błędów u-  
czyć: zmyślał też objawienia niekatie: i społeczność z takimi duchem: zym  
sobie wiare i powage chciał zjednać. Ale urzód za rozkazaniem Cesarzskim:  
przekonanego o herezy: na wygnanie potępił.

Nowy testament tego roku po Syryacku wydany: za prośbą Moryze-  
sa Merdena od Paterarchy Antiochenskiego dla tego do Europy zesłane-  
go. Ale to pismo popsuwał Sakramentarz ieden apostata w Genewie: dany.  
oczym piśe Genebrandus.

Tychże czasów Mikolay Villagnonius Francuz Eques Ordinis Joannita-  
rum wyprawił się przez morze zachodnie: i zapłynął do Kratu Antrophago-  
rum abo Ludotędzow: a gdy tam iedne wyspe opánował: bliszy naród  
ludzkości uolił: i do życia przystoyniejszego i do wiary Katolickiej przy-  
wodził.

## Rok Pański 1556. Pawła IV. 2. Ferdynan- da Krola Rzymkiego i.

M Jedyz Pawłem Papieżem i Arolem hispańskim Philippem wojną  
z tod urosła. Papież do Rzymu przywołał wszytkich małych Pa-  
pieśkie benefia: aby w Rzymie zwyczajną clientelam przyjęli i zeznali.  
Był między temi Antonius Columna: który bojąc się o śmierć przyiaciela  
Papieśkiego w Neapolu pod takis rozruch: nie stawił się do Rzymu: dla  
czego mu Papież wszytko odebrał: i Janá Romeśa Montoryjs uczynił Kie-  
sciem Palianiskim. Columna Arola hispańskiego prosił o przyzwyne do  
Papieża i przywrócenie Państwa owego. Prosił Arol: nie nie uprosił:  
i zrod wojną. Bo Albanus Arolewski wódz zebrałszy woysko: w Bampa-  
nia i dalsze Włochy wtargnął: i miastą tam opánował: nawet i Rzym sam  
obległ. Prosił o pomoc Arola Francuskiego Papież: ale ze ten Arol  
miał przymierze do piąciu lat z hispanem: pierwey Philippa do pokoiu  
wiodł listownie: i żeby oddał Papieżowi: co Albanus mu odtł: inżey mu-  
siały

5.  
Karol V. abdikuje  
państwo: żywot  
prywatny i nabo-  
żny wiecie.

6.  
Ludocus Velsus  
herezyarcha.

7.  
Nowy testament  
po Syryacku wy-  
dany.

8.  
Antrophagi lud  
dziki należono.

1.  
Wojna Papieśka  
z hispanem.



2.  
Polskie Papieża  
Francuz.

śiałby się nieprzypiętym położyć. Wtedy że się tuż o Rzym bal ściana-  
cuz/ postat Papieżowi na pomoc nieco wojska/ Etoż złączymy się z Papie-  
żem/ Osiem i inne przyległemięscą odyśkało/ Rzym od obleżenia uwolniło.  
Nad to gdy leżęce Arol Francuzki i Kiożęca Gwisysia Lorchynga ze dwu-  
dziestu i czterema tysięcy wojska zeszli/ wojna się bardziej zaryła: a wo-  
jsko to Francuzkie/ że im przesiedla bronila Walencya/ moga iey dobyło.

3.  
Komunio pod  
jedną osobą cu-  
dem potwierdzo-  
na.

W Polsce niektórzy chcieli zazywać Najświętszego Sakramentu i  
pod drugo osobą winą/ takoby pod osobą chleba był bez Krwie Chrystus:  
na co gdy do Polski Paweł Papież Alosiego Lipomana zszedł/ trącił się tam  
cud taki. Żyd jeden we trzech milach od Lowicza u niewiastry/ Etoż była  
Wielkonocna Komunio biorąc/ hostya święta w chustkę włożył/ Kupił to  
za trzy talery i szate jedne pięć. Potym z drugimi żydami będąc w bo-  
żnicy/ pokłol/ porzucił owe hostya/ z Etoż cudownie wiele Krwie wypłyne-  
ło/ Etoż w Erelisze szlany żydzi/ lęka lali. Gdy się to wyawilo/ Arol Au-  
gust kazał sędzić/ i surowo karać tych/ Etoż w te rzęzy wchodził: i tak o-  
wa niewiasta z żydem/ u Etożego służyła/ spalona/ drudzy żydzi inaczey ka-  
rani: a Polacy owi tym cudem się utwierdzili w zazywaniu pod jedną oso-  
bą Komunię.

4.  
Krucifix znie-  
waga.

Skarany też w Moguncyi/ Etoż na Krucyfic Kamieniami rzucali/ a  
z Krucyfica krew się luncła/ o czym piśe Genebrardus. W Argentynie Jan  
Sleidanus umarł wydawszy fałszywe historye swych czasów/ tak/ że jeden  
radził aby tytuł Asiedze tedney tego dano: *De undecim millibus mendacio-  
rum Sleidani*. Stad gdy tego historye Arol pioty czytał/ zawołał: *Nu-  
bulo iste mentitur*: Kłama/ nie historye piśe/ Etożych własność jedna jest  
prawda.

5.  
Jan Sleidanus  
kłamliwy historyk

6.  
Sami heretycy  
wiele innych here-  
zy potępili.

Kiożęca Saska i Komefowie Mansfeldowie Luterani w tym roku po-  
tepiłi swym wyrokiem sekty iedenasć i Zwinglianskie/ i takosy procy Luter-  
now/ Balwinistow/ Zwinglianow/ Anabapystow/ Serwacyanow/ Sakra-  
mentarzow nastali byli *Brentiani* albo *Ubiquiste*, uczący że Chrystus według  
cięża jest wszędy albo na każdym miejscu: nastali *Osyandrin*, iśkonia Boska  
sprawiedliwość ludzkom usprawiedliwionym przypisujący: *Amadoriani*,  
Etoży uczyli/ że dobre uczynki szkodzą do zbawienia: *Majorista*, Etoży  
trzymali/ że niemowlęta Chrysta sami nie zbawia: *Antinomi* nauczający/  
że człowiek nie powinien ptawa Boskiego słuchać: *Asenselitiani*, Etoży  
oderzuali Piśmo święte/ a tylko Boskiego natchnienia słuchać kazali/ stad  
też nazwani *Celestes*: nastali *Trinitarij* albo *Tritheite* trzech Bogow wpro-  
wadzający: *Autotheani*, Etoży uczyli/ że Chrystus jest Bogiem od siebie/  
nie od Oycy/ i że nie dobrze Aiceniśkie *Concilium* zowie go Bogiem z Bogą:  
*Biblista*, Etoży i w szkołach nie kazali uczyć tylko Biblii/ innych nauk nie:  
*Sabbatarij*, Etoży uczyli/ że nie trzeba Niedzieli święcić/ i że tylko Oycy  
Przedwiecznego mamy wzywać z Boskich Osob: *Demoniaci*, Etoży trzy-  
mali/ że czarci posadnym dniu będą zbawieni, i innych herezy dosć nastalo  
po Lutrze.

7.  
Dawid Georgius  
umarł.

Dawid Georgius, Etoży się udawał za Chrystusa i Da-  
wida od Boga zesłanego na przywrocenie Arolestwa Izraelskiego/ i nad  
Chrystusa się przenosił/ zturbował swych uczniow/ gdy tego roku umarł/  
Etoży go mieli za nieśmiertelnego/ a cz im tużył/ że miał za trzy lata ożyć.  
Ten gdy go w Bazylei przypięto/ wziął inśe imię zowiąc się Janem a Bruk/  
żeby się po swym imieniu nie wydał/ bo się był z swemi błędami rozstawił  
w Belgium, i od Cesarza był o to zgromiony: i w Bazylei w dom ten ie-  
go/ pierun uderzył/ drugi zgorzał/ i w tym g dzie zaś mieszał/ poślup upadł.  
A gdy po tego śmierci dorozumiewali się Bazyleyckowie/ że to był Da-  
wid Georgius, lub tego przeli tego domowi/ do więzienia dani/ tednaki gdy  
tego Piśma w domu znaleziono/ urzód te uważymy potepił/ i rozkazawszy/  
aby Asiegi tego na ratuś znośono/ we dwa dni dekrety wydano/ aby owe  
Asiegi tego i z nim samym z grobu wykopany i z tego Obrazem za br-  
mę spalono: nad to dobra tego konfiskowano/ i karano tych/ co się zań u-  
mowali. Nauczal ten Baccermistrz/ że naska Alosychowa/ Prorocka/ Chry-  
stusowa

Jego fałszywe i ka-  
ranie.

stusowa i Apostolska jest nie doskonała i nie pożyteczna do dostąpienia  
szczęścia prawdziwego: ale tylko napisana/ żeby tak dzieci hamowała od  
złego do tego czasu: a swote nauke mienili być doskonałą. Czynnili też  
Messyasem nie z ciała/ ale z Ducha Świętego narodziłym: i dla tego  
większym nad Chrystusa/ że on się z niewiastry narodził.

Tego roku/ Kościołowi i wszytkiemu światu dobrze zaśluzony/ na ży-  
wot wieczny przedstawiony test Święty Ignacy *Societatis IESU* fundator.  
żywot tego pełny zaśluz wysoki/ dziwny nie tylko dla cnot i cudow zna-  
mienitych/ ale dla dziwnych wynalazkow pomnożenia chwały Boskiej i ab-  
wienienia dusi/ opisał Maseus/ Ribadeneira/ Lancyus/ Skarga/ i inni. M-  
ny ięże za żywota za święte od Świętego Philippa Aeriusa/ od Świę-  
tego Ludwika Bertranda/ od S. Franciszka Xawerego/ od Błogosławio-  
nego Tedy/ i inych: a po śmierci od Alemana osmego tytułem Błogo-  
sławionego ozdobił/ od Grzegorza XV. Kanonizowany. i owsem od Świę-  
tych Apostolow Piotra i Pawła/ za żywota tego/ ieden/ o czym Ioannes A-  
dazy świadczy/ miał to rozkazanie/ aby Ignacemu Świętemu powiedzieli/  
że się Chrystusowi bardzo podobal/ Etoży go obrał na pospolite dobro Ko-  
ścioła swego. Miał Archaniola za stroza/ a Najświętszą Panne Bog mu-  
dal za Mistrzynia i prowadzącego do wysokiej świętobliwości. Ale  
chwały tego pełne Asiegi ziemi i niebo.

8.  
Ignacy Soc-  
ietatis IESU fundator  
z tego  
świata  
żył.

Tego roku w Maceracie swawolna Komedia/ Etoż młodzi tamie-  
zna chciała wyprawować na trzy dni miesopustne/ okazała dala Oycem Sa-  
cietas IESU: że na ów dzień/ Etoż miała być owa Komedia nie piękna/ ont  
Nabożństwo w Kościele i wystawieniem Najświętszego Sakramentu zapo-  
wiedzieli/ i tak lub niektórzy na Komedyę poszli/ iednak więcej było i za-  
chych/ Etoży raczej się na Nabożństwo do Kościoła udali/ takim naciskiem  
do spowiedzi/ że z rana do nocy bez przestanku słuchając naci Eieza spowie-  
dzi/ tedwie mogli wydolać wielkiej liczbie spowiadających się. Wtedy redy/  
na ukrocenie swawoli owych dni miesopustnych/ takich nabożństwo potym/  
wszędzie *Societas* do rad zadržymie.

9.  
Miesopustne nabo-  
żność w Ko-  
ściele  
zadržymie

## Rok Pański 1557. Pawła IV. 3. Ferdynanda 2.

W Oryna znówu była między Hiszpanem i Francuzem. Bo gdy Gwisius  
Kiożęca Francuzkie wziął Walencę we Włoszech/ Philip Arol His-  
panski Philiberta Kiożęca Sabaudyi z wojskiem w ziemie Francuzki wy-  
prawił. Stanął Philibertus obozem pod miastem S. Quintina. Ale prze-  
ciw niemu Henryk Arol Francuzki dwadzieścia dwa Sqwadrony Francu-  
zow/ a trzydzieści i dwa Niemieckich/ i tazydy cztery tysiące/ i sział gterna-  
ście wysłał/ na zadržymanie Hiszpanow/ aby miasto żywności opatrzył.  
Leg Philibertus Kiożęca Pedemontanskie z wojskiem swym/ w Etożym samey  
tazydy miał dziesięć tysięcy/ uderzył na nich/ zaczyn iazda Francuzka w r-  
syple posła/ a piechota wyćiera a po giesci poddała się/ poimany też wódz  
Montmorencyus z Synem/ i sział z inną Etożyscia pobrane/ a z Hispa-  
now tedwie pięćdziesiąt szynelo/ i miasto swemem dobyte/ w Etożym  
Arol Philip zakazał Kościołowi psować albo nachodzić/ ani reliquy S.  
Quintina/ i żeby przepuszczono Duchownym/ starym/ Zakonnym/ i M-  
skom/ a nie biene kazał przez oboz wolno prowadzić: Niemcom też/ Eto-  
rzy byli w wojsku Francuzkim/ przepuścił/ i do Oryzyny ich odprowadzić  
kazał/ Etożemu dawszy Gerwoy sloty. Potym w Bameraku i gdzie in-  
dziej dzieki publiczne Panu Bogu szynić w Kościołach kazał/ i Alistorom  
bojne dał ialmuzy.

1.  
Bierma Hiszpanow  
z Francuzami  
pod miastem S.  
Quintina.

Zbito Francuzow

Zatrowyla ta Elejka Arola Francuzskiego/ i tak  
musiał swoich ze Włoch wywołać: a Papież naklonił się do pokoju z Hispa-  
nem/ widząc/ iż ta wojna i Rzym w niebezpieczeństwo wdała/ i wojska cu-  
dze nie mntey Włoskiej ziemi szkodzily. Ronyce pokoiu za sprawą Bar-  
dynala Bameraryusa/ Wenetow/ i Kiożęca Florenckiego. te były: Arol

2.  
pokoiu Papieski z  
Hiszpanem.



3. Powódź w Rzymie.  
Hiszpański miał przez Posła przeprosić Papieża: ligę Papieża z Francuzem miała ustać/ amnystyę z obu stron też uchwaloną: i aby miasta i wioski Papieście były oddane. Podpisali się na te kondycye Papież i Książę Alban-  
skie/ Który też do Rzymu przyłachawszy/ przypuszczony był do pocatowania nog Papieskich/ i złoto roze tego zonie dał Papież. Gdy się potem uspokoieniu Kardynał do Rzymu wrócił/ aż tam powódź należała: bo Ty-  
ber tak był wylał/ że w mieście łodziami leżono: wiele pałaców i domów  
innych powódź tą obaliła/ wiele bydła potonęło/ młynów iedenascie woda  
zniosła/ i winnice od mostu/ Który *Milvium* zowią/ aż do Róściola S. Pa-  
wła zeprowała.

4. W głod hojność na ubogich Hiszpańska.  
W Niemczech też wielki głód po długich wojnach nastąpił: na Ktore-  
go ulżenie Philip Arol Hiszpański wiele zboża tam kazał spuścić/ i sam  
swym nakładem żywit trzy tysiące ubogich: i gdy mieli się po kuku mie-  
steey rozjechać/ wszystkich na drogie opatrzył.

5. Heretycy wykopa- ni z Kościoła w Anglii.  
W Anglii wiara Katolicka znowu zażwiśnęła za Arolowy Maryi  
starcaniem i Polusa Kardynała. A że przedtem w Kościele Nayswiętszej  
Panny pogrzebiono było Märtina Bucerę/ i Pawła Sagiusa/ heretyków/  
kazało ich trupy wykopać i spalić/ a Kościół przez ich pogrzebienie tam  
sprowadzany/ był znowu poświęcony.

6. W Polsce zaymo- wała się herezja niegdzie.  
W Polsce herezja się zaymowała: a młodzi Polscy/ Która się w eu-  
dzych krakach uczyła/ stamtąd też zabierała pogorzeł. Jedną gdy w Wil-  
nie ieden Kiedzem się zmyślił/ w Kościele Świętej Anny mając Baza-  
nie/ namawiał lud do zazywania Nayswiętszego Sakramentu pod obiema  
osobami/ Biskup te tego naukę potępił/ i do Kościoła mu przystępu zakła-  
zał: ale on w domach lud zarażał. Lec gdy swym przykładem post pto-  
rowy znieść chciał mięso wiań teżdąc/ lud się nań o to rzucił/ tak iż z miasta  
uściekać musiał.

7. Krzyżacy zlu- trzeli.  
W Inflantach też Gwilelm Sierstemberg Mistrz  
Arzyżacki z swym rycerstwem sekte Lutersko przysiał: i zaraz na dobrą się  
Kościełne i Błastożne rzucił. Sprzeciwił mu się Biskup Rigenński: ale on go  
na szesdite Wendenkim udał ospiłkente się z Arolem Augustem i Kio-  
żciem Pruskim: a potem dobrą Biskupie plodował/ i Biskupa w Zamku  
BoKonhaus obległ/ a po poddaniu Zamku/ dał go do więzienia. Wypra-  
wił o to do niego Arol August Paną iednego: ale go Gwilelm zabił w dro-  
dze polmānego. Znowu przez Biskupa Smudzkiego napomniony. ale gdy  
na to ntebbał/ wyprawił Arol przeciw niemu do Inflant sto tysięcy wojska/ a  
z nim Książę Stuckie cztery tysiące swolego ludu złączył. Sierstemberg że  
nie miał ludu tylko kilkanaście tysięcy/ zaniechawszy wojny/ Arola przez  
Posła Cesarzkiego przeproszał. Ale Arol chciał/ aby sam Sierstemberg  
przeproszał go/ i o pokoy prosił/ także aby Arcybiskupa uwolnionego sta-  
wił. Ciesząc mu to było/ ale musiał z bojaźni to uczynić: i tak we tezy-  
ską swych Arzyżaków do Arola przyłachal/ i pokoy w te kondycye zawarł:  
naprzód/ żeby się na potem z całym Inflantami Arolowi poddał: nad to/  
żeby Arcybiskupa na godność ze czcią przywrócił/ i skody mu nagrodził/  
także Arolowi na te wojne sumpt łozony: żeby/ jeżeli Moskwićin na In-  
flanty/ albo Litwe się targnie/ Arzyżacy też Inflantsey z Polakami odpor mu  
dawali/ i iedną stroną bez drugiej aby pokoyu nie zawierala. Przysięgli  
na te kondycye Sierstemberg/ i one podpisał. Arolowa Bona Ma-  
tka Augusta/ ledwie u Polaków uprosiła/ aby z Polski do Włoch z dro-  
giem zbiorę odbierała: aże potem testamentem uczyniła wszystkich dzie-  
dkiem Augusta Syna: co iednak po tej śmierci sturku nie miało.

8. August na Krzy- żaki się wyprawa- ie.  
9. Prosi o pokoy Krzyżacki Wodz- Kondycye pokoiu.  
10. Krolowa Bona.

### Rok Pański 1558. Pawła IV. 4. Ferdynan- da Krola Rzymskiego 3.

Krol Francuski Henryk po Klesce swolej u S. Gwintina/ żołnierze swo-  
ie zebrawszy ze Włoch i miast rożnych/ wyprawił ich z Książciem Gwi-  
sysem na Philippa Hiszpańskiego Arola. Ale Gwisys lub była pora zi-  
mowa/

1. mowa/ słysząc że nie dobrze opatrzone w żołnierze i żywność Baletum mia-  
sto obronne/ Ktore iussz dwiescie lat Anglikowie trzymali/ podstępil pod nie  
z wojskiem/ i po siurmach potężnych siódmego dnia go dobył. Dostał był  
tego miasta Edward trzeci Arol Angielski Roku 1346. za miesiąc te-  
naszcie za Philippa szóstego Arola Francuskiego: i mawiali Anglikowie/ że  
połki mieli Balet/ Klucze od Franczy na pasie nosili. A gdy potem Zamku  
Gwintnńskiego chciał Francuz dobyć/ bardzo się mu bronil/ i wielu Fran-  
cuzow z dnia razil/ aże się na ostatku poddał: a Arol Francuski mešwu się  
zamkowy żołnierzy dziwił/ dopuścił im z rozwinioną chorągwią  
z melodyą albo muzyką wotenne z Zamku zdrowo wynieść.

2. Arol piąty dnia dwudziestego drugiego Lutego/ Ktorego się uto-  
dził/ i od Alemena VII. był na Cesarstwo Koronowany/ przez Polty swe  
w Frankforcie Cesarstwo godność i tytuł szlache przy obecności Panow Nie-  
mieckich na Ferdynanda/ i aby to oni potwierdzili/ prosił: i tak Elektor-  
wie Ferdynandowi Cesarstwo godność ofiarowali. Arol zaś dwudziestego pier-  
wszego dnia Septembra albo W rzesnia po cięskiej gorączce szesnasto i sied-  
miu umarł. Przed śmiercią dni i noc w Alastorze Świętej Justa na mo-  
dliwie trawił/ ius się nie pozyszczym światu i Bogu intencją/ i żalując/ że  
żadnego dnia godnie na usługę Bogu nie oddał: a po powroźonej Ro-  
munij mówiąc do Chrystusa: *In me manet, ego in te maneam*, wemnie mie-  
skam/ i a niech też w tobie mieszkam/ mając lat pięćdziesiąt dziewięć/ i osiem-  
dziesiąt. Za tego Państwa wódzowie tego wojenni i namieśnicy/ Ferdynand Borte-  
slus w Meksyku/ i Franciszek Pizarus w Peru/ osmnaście mu Arolow i ty-  
leś tam prowincyj/ albo Państw bitwami podbili/ i wiare Chrześciańską tak  
tam szesnasto rozkrzewili/ że w samym Krolestwie Meksykańskim Alastor-  
row ius było osmdziesiąt. I piekna tam było wiara wprowadzić/ gdzie  
tak ludne miasta/ że w samym Meksyku mieście domow sto dwadzieścia ty-  
sięcy było/ a w innych miastach domow 20/ 30/ albo 60/ 70. tysięcy. I bo-  
gare Krolestwa Arolowi tam podbita. Do w Peru Arol Atabaliba pod-  
sobo wielu innych Arolow mając/ od wojska Arolowego zwyciężony/ za  
dni siedmdziesiąt na okupienie swojej wolności obsecował dać siedmdzie-  
siat milionow czerwonych złotych: i ius był dał dwiescie i osmdziesiąt  
bezeli złotych/ ale tym czasem umarł. Z nowego też świata siedmdziesiąt  
milionow złotych do Hiszpanij przywieziono/ i tyle drugie milionow w per-  
lach/ drogich kamieniach i innych kosztownych rzeczach. Część nowego świata  
ta do Arola należącego miała w sobie siedm tysięcy mil na morzu pulno-  
nym: a na południowym mil połączwarą tysięcy. Do Meksyku/  
Ktore miało dla rozruchow i rumulcom spalił był Bortezyns/ a nówo se w  
spniale pobudował/ tak/ że Pałace Arolowym było nazwane. tam tedy  
za sprawę Arola Ewangelia głoszona przez ludzkie Zakonne/ iednożeństwo  
wtešione/ bałwany obalone/ i wkrótce tam ochrzczono na sto czterdzięci  
milionow ludzi. bo tam krąie ludne: a na wyspie Sani S. Dominici ludzi  
też na półtora milionat: a czasem w Procesyji disciplinujących się było sto  
tysięcy. W samym Meksyku Panow przednich było trzydzięci/ a każdy  
pod sobo miał ludu około sta tysięcy: i za poganstey tešze niewierności/  
codzien tysiąc ludzi zabitańo na ofiare szartom. Tenże Arol sat-  
drogich nie zazywał ani perfumow/ ani potraw wymienionych: w napoju  
albo strony wstyd od młodości do wieku podeszłego/ i strony proźney chłuby  
nie miał żadney nagany: i Soliman Car Turcki mowił/ że nigdy o nim  
nie slego nie słyszał/ choć się o to badał. Na modlitwie Arol dawał dwie  
godziny rano/ dwie po obiedzie: mawiał i pacierze Baplanie: Misy na  
každy dzień słuchał/ tak/ że o nim mówiono: Arol częściej z Bogiem/ niż  
z ludźmi gada. I owšem na każda wojne nowe sobie pacierze wynaydo-  
wał i spisywał/ a codzien te w obozie mawiał od spowiednikow approbow-  
ne. W syku czasem siedział na koniu piersnascie godzin/ i postrzalał się  
nie leżając/ mawiał: *Cupio dissolui, & esse cum Christo*. Chce być rozwi-  
ozanym/ a być z Chrystusem. Tak był czysty/ że i okna zamylał/ aby przecho-  
dzących

1. Gwisus dostał Ka-  
letu miasta, i  
Zamku Gwintn-  
skiego.

2. Arol V przez  
Polty swe Cesa-  
rstwo dostał we  
Frankforcie.

3. Umieta Arol V.  
umiat obiwie.

4. Jego Krolestwa  
na nowym świe-  
cie tak wielkie i  
bogate.

5. W Meksyku wielo-  
ochrzczonych  
pagan.

6. Pochwały inſe  
Arola V.



dzierżących niewiast mimo ożka/ nie widział. Hojny był na ubogie/ na nauki młodych/ na wyposażenie potrzebnych/ na wykupienie poimanych/ na chorych. Gdy na pustyni iachal godności Cesarzkiej odstąpiwszy/ dano mu znać/ że z nowego świata przywieziono mu pięć milionów złota/ i dwadzieścia pięć milionów w perłach i drogich kamieniach/ on tym wzgardził. Rozwalił go Francuzowie Herkulesowi/ Niemcy Karolowi wielkiemu/ Włoszy Dawidowi/ Hiszpanowie Alepandrowi Wielkiemu/ Turcy Jullusowi Cesarzowi/ Afrykański Annibalowi. Papież jednak tej jego abdykacyi i zdania Cesarstwa na Ferdynanda/ nie chwalił/ iako nie według praw Kościelnich uczynionego/ ani Posłów Ferdynanda w Rzymie chciał przyjmować i awanie.

6. Po nim umarła Marya Arolowa Angielska/ po której zeszliu Anglii się do pierwszej heretyzacji wróciła za sprawą drugiej Arolowej/ rządy Jezabeli. Umarł i Kardynał Polus Arcybiskup Banturyński/ o którym rzekł Karol piąty/ iż lepszego nie znał nad Polę. Chciał po nim Henryk Arol/ aby pochwalił mu rozwód z Katarzyną/ ale on prosił Bogą/ aby go w tym nie obraził/ wszedłszy do Arola/ i opatrzył się do ściegi ontentia/ że nie mógł pochwalić owego rozwodu mowę straciłszy/ aż potym gdy mu mowa przywrócona/ Arolowi prawdę skromnie powiedział. Jednak gdy był Posłem do Arola tego od Papieża/ on go iako gwałtownika Molestatu miał/ i zabójcy tego obiecywał pięć czy pięćdziesiąt tysięcy czerwonych złotych.

7. Arol Hiszpański nie raz od Francuzów zażępowany/ wyprawił nań woję/ i pod Komendą Rómesa Egmondana. Gdy Francuzom z obozu bardzo umocnionego Rómes ten wywabił na plac i walną potyczkę/ tak mocno na Francuzów nastąpił/ że ich za polgodziny zwyciężył/ tam zginęli wszyscy rąty Francuskie/ i wódzów ich szesnastu poimano/ ale i z strony Egmondana padło wiele tysięcy.

8. Paweł Papież nastąpił na Zakonnym/ i Koryz w Alastorach swoich nie mieszkali/ i kazał się im bez wymowki powracać/ a nie posłuszne chwytając i wiesząc/ i niektóre dać na galery. Kardynał czyniąc na dobroć tylko i nakaz wielu z nich miał wzgląd. Święto Stolicy S. Piotra w Rzymie świątoborne przywrócił.

9. Moskwićm w Inflanty wtargnął i około Derpska stanął mając ludu swego do boju trzykroć sto tysięcy. paląc tam i pustoszył wszystko/ i ludźmi mordował. młodzi wiele pozabijali/ i tych/ co dwudziestu lat i więcej nie mieli/ Tatarom przedawał. Czeredziestą dni tam dołazował swego okrucieństwa/ ledwie kilka Samków i Derpsko się obroniło/ gdzie się ludźmi nagromadziło było wiele/ a co się zmieszczać tam nie mogło/ nad dziesięć tysięcy ludzi w rowach i dolinach miejskich się zatarło/ ale gdy ich tam zaczęli nieprzyjaciel/ zabijał/ drugich zima i głód umorzył. Wtedy gdy Panowie Inflantcy do Wendy się złączali/ i chcieli pokój u Moskwy Epiśki/ i tamte siedemdziesiąt tysięcy czerwonych złotych przez Posły ofiarowali/ i pozwolono armistitium i przysiężenie na cztery miesiące. Arol że Inflantcy takowe z Herwij. i dźiał ognia dawał/ razili co Moskwy/ Moskwićm niechciał owych pieniędzy przyjąć/ ale się tego zemścić groził. I tak pod Herwij. przyciągnawszy/ mocą tę dobył/ potym Derpska/ gdzie Luterani podali się/ i wyprowadzili się Papieża/ lub Katolickiego takiego poddania niechcieli.

10. W Moluckach około zbawienia dusz pracował tych czasów Alphonsus de Castro, Societatis IESU Bapłan/ ale Poganstwo/ gdy im Arola Luytanti poimali/ na zemstę swoje z Chryścian/ i którym miliego wiedzieli być E. Alfonsa/ dwiemą go swym dali do zabicia/ pierwey go wtodac do odstania od Chrystusa/ a przystania do Młachomety/ i przez ośm dni go nie jedzeniem trapiąc/ przysłał mu swej Poganckiej sekty Ziedza/ który takos namową nie nie wskazał. Wesoło siedł na śmierć z podziwieniem Poganstwa/ przed którym się pomodlił/ i etery śmiercielnie/ i w morze wrzucony/ ale we trzy dni tamże na brzegu znaleziono ciała/ gdzie był zabity/ dźwigną światłością orozione.

Rok

Krolowa Angielska Katolicka umiera.  
7 Polus Kardynał chwalebny.

Francuzów białe Hispan.

Zakonni rulaicy się karani.

Moskwićm Inflanty pustoszy.

Alphonsus de Castro zabity od Poganstwa.

## Rok Pański 1559. Pawła IV. 5. Ferdynanda 4.

Ferdynand Cesarz w Auspurgu Sejm mając oświadczył się przeciw stanom albo Ordines Confessionis Augustanae, że w Katolickiej wierze/ Eto- ro od przodków swoich i od tak wielu na tymże tronie wsiadł/ i Etorą z wiel- ko sławo/ ozdoba/ szczęściem Cesarzkiego Państwa od tak wielu wielow- syntie/ trwa/ i trwać będzie/ z tym że na zdanie Ordinum Confessionis Augustanae przyzwolić nie może bez narazenia sumienia i bez nowego balwochwala- swa.

1. Miedzy Arolami Hiszpańskim i Francuskim pokój stanął w te Kondy- dycje/ żeby przez amnity i pojednanie się z obu stron/ oddali sobie/ co wzię- li/ tylko swoje armate i strawy z nich wzięli. Pokój ten utwierdzony spowinowaczeniem Arolów/ bo Philip Arol poślubił Elżbietę Corke Henry- ka Arola Francuskiego. Gdy pokój w Brupeliach był ogłoszony/ i tam i wszędzie tryumfy z radością nastąpiły. Lec te radości niespodzianą śmierć Henryka Arola pomieszała.

2. Bo gdy z Kopitami gonitwy sam czynił/ a jednego lub się zbierającego wyzwał na bary/ i rozkazując/ aby się meżnie stawił/ on we grze mocno natęcił na Arola Kopitę/ tak/ że się zdruzgotala/ i część tej ulomana uderzyła Arola w czoło. Zafosny z tego go był Arol Hiszpański/ i swego lekarza zaraż do Arola zaszła/ ale śmier- telna to rana była/ i z niej Arol umarł. uczyniwszy testament/ a Synowi Francuskiemu wtoremu/ Krolestwo zdając/ Etorę do obrony wiary Kato- lickiej napominał/ i żeby Arola Hiszpańskiego miał i czcił za Oycę.

3. W Anglii Krolowa Elżbieta Corke Henryka Arola z Bolenij uro- dzona/ z tym z tego losa. Ta wiara Katolicka z Krolestwa tego wyrzu- ciła/ a Zwingliusz sekta bezbożna niewiasta przywróciła. Duchownych i Bi- skupów z niej tam wleżono/ zdoła łupiono/ niektórych też zabijano. Jed- nak gdy tamci nieprzyjacieli Krzyża Chrystusowego/ iako i obrazom na- stali/ w Wallij Angielskiej Prowincji gdy wicher przelewał wielkie drzewo bukowe/ we pnii tej buczyny Krucyfiks naleziony/ który się też na drugiej części od wtęru zeruconey wyrażał/ i kładzie go sobie odmawiać kazał iako cudowny. Wzięta ow Krzyż Elżbieta Arolowa/ i w Kościele swoim postawić go kazała/ choć się Ministrowie temu sprzeciwiali/ bo u nich Kr- cyfiks był w pogardzie. tak iż do boku Krucyfisa strzelali/ który był na przed- miesciu w Londynie.

4. Tegorok roku Paweł Papież/ widząc się bliskim śmierci/ Kardynałom zalecił zgoda w obieraniu następcy swego/ i Święta Inkwizycya na here- tyki. Rad umierał pokój Chryścianskich Panów oglądając i zostawiając/ za tym ostatnie tego słowa były: *Latatus sum in his, quae dicta sunt mihi, et in domum Domini ibimus.* wesoło poydźtemy do nieba. Jednak po tego śmierci/ lud zajądły dla niektórych postępów mniej przyszłych/ wpadłszy na Capitolium, tego statuy/ przedtem iako swemu Confessorowi wystawionej/ głowę i ręce utrociwszy/ przez trzy dni go po mieście włożył/ i potym w Tyber wrzucił/ i herby Atrasów w mieście pozostawił. Tak to na do- brodzystwa nie długo ludźmi pamiętano/ a co się im raz przykrego stało/ długo pamiętało i męzo się tego.

5. W Inflantach Gottard Bielez Mistrz i rzadca Krzyżaków ramię- znych pojąc się Moskwy/ o pomoc Polaków prosił. Złazd tedy w Litwie Arol- natęzał/ na którym stanęło/ aby Inflant bliskich broniłono/ zwa- żając iż na tymże zleżdzie Posłowie Inflantcy z Bielesem w te Kondy- lize czynili/ że Arolowi poddawali Inflanty iako wielkiemu Książcu Li- tewskiemu/ nad to/ co miedzy Dwina i Drutę rzeka leży/ i Dyneburg/ Luyzem/ Żelburg i inne niektóre Samki/ na odwiedzienie Litwie nazna- czyli/ i za wojenne nakłady na dwie lecie od Litwy obiecane/ i jednak z tym obligiem/ aby też mieysca mogli po wojnie odkupić za złotych sześćkroć sto

Tysię

tysięcy;

1. Cesarz przy m-  
rzej odzyna.

2. Pokój Hiszpański z  
Francuzem.

3. Krol Francuski  
we grze śmiertel-  
nie raniłony, umie-  
ra.

4. Elżbieta Krolowa  
Anglii wiara Ka-  
tolicka z Anglii  
wyrzuca.

5. Krucyfiks w bu-  
czynie złamany  
naleziony.

6. Paweł Papież u-  
marł.

7. Jego statua po  
śmierci zlaną.  
Zona.

8. Krzyżacy o po-  
mac na Maskę  
proszą Polaków.



rysiecy; abo te wolno odebrać/ i esliby bez żadnego nakładu Litewskiego sami Inflancykowic polkoj z Moskwa zawarli. Dopiero po tym Arol chciał Moskwa od wojny Inflancyckiej odwozicie przez swe Posły/ iako też Moskwićin Arola od ligi z Inflancykami. I lub obiecal Arolowi Inflant nie natezdzac/ pokiby Poslow do Moskwy na umowe o pokoj nie zesłał/ iednak nie spełnił obietnicy/ ale Inflanty pustokpył/ i Litwa musiała odpor dawać.

### Rok Pański 1560. Piusa IV. 1. Ferdynanda 5.

1.  
Pius IV. Papieżem

**W** cztery miesiace Bardynałow czterdziest i cztery zgodzili się na Janą Angelá Medicus/ żeby po Pawle czwartym Stolicę Apostolską osiadał. Przedtem niśli obrany/ golebica do Kaplice Krysta przez okno wleciałszy/ po długim lataniu/ na tego mieszkaniu usiadła. Imie wiał Piusa czwartego/ nadszicie czyniąc lepszych powodów Rzymowi przesiła wojny utrapionemu. Pod czas tego Koronacyi iz dla deszczu oslizły były stopnie/ przed Kościołem Watykańskim/ lud chciwy na pientodze/ Krole tam w ten czas rzucano/ z posliznienią upadał/ tak iz osmnastu utlozono/ a czterdziestu okaliczonych zostalo. Odpuszcil naprzod ludowi Rzymskiemu winę/ ze sie na statue marmurową Pawła IV. po te smierci/ i na te herby i Barrasow swawolnie rzucil. Zastraszył potym sedem swoim Rzym/ gdy pokrewnych Pawła IV. Barrasow/ to jest/ Bardynała Barolá/ i Brata tego Janá Bomesa Montorij/ i Brata zony tegoż Bomesa Allisana/ i Leonarda Bardynała sódzić kazal. Wzielo ich do Zamku Atryanowego/ i do wiezienia dano. Oszdono ich iako reos Majestatis/ a nad to Bardynałowi zadano zaboystwo zony z cudzolożnictwem/ nie słuchawszy sprawy. Bardynał tedy i z drugim od Papieża potępiony i degradowany/ z innemi był na ściecie skazany/ i ciała ich ściete pokazano/ i do grobu potępionych dekretemnie odniesiono z zdumieniem i zaterwożeniem patrzacych. Jednak ci bracia spowiedz sakramentalno uczyniwszy z wielką statecznością umysłu syte poddali. Zyl i synol iusi w ten czas S. Barol Borromeus pokrewny tego Piusa/ i od niego Bardynałem uczyniony.

Sad i karanie pokrewnych Pawła IV.

3.  
S. Carolus Borromeus.

4.  
Melanchton umarł.

Jego zdanie o wierze katolickiej.

5.  
Centuriatores wydali Historię swoję.

6.  
Szkocy kalwincka sekty przyjeżdżali.

Umarł tego roku Philip Melanchton uczeń Lutrow/ Ktorego Confessionem Augustanum nad Pismo święte przynosili Protestanci i Pisma S. Hieronyma i Origenesa względem tego miał Luter za basni i balamuctwa. Jednak ze ten Melanchton o Sakramencie nakłaniał sie bardziej do nauki Zwingliánow/ sami go Luterani o to przesładowali. Gdy umierał/ Marka tego mu rzekła: Synu iusi umieraś/ a ta za swoja sprawę Katolickiej wiary odstąpiłam/ poprzysięgam ci na Boga/ abys mi powiedział/ Ktora wiara lepsza/ ta/ czyli Katolicka. on tey odpowiedział: ta jest powabniejszy/ Katolicka zaś bezpieczniejsza.

Magdeburscy też heretycy/ między Ktoremi był przedni Mathias Flaccus Illirycus, wydali centurye historyi swojey/ na Ktorey początku lub sie oswiadcza/ że wszystko prawde szcero pisa i według dawnych Oycow/ iednak w co tknęli/ to fałsz/ i przeciwna dawnym Świętym Oycom nauka/ bo tam było przeciw Papieżom i Rzymskiemu Kościołowi/ przeciw bezczestwu Kapłanństwu/ przeciw stanowi Mniszkow/ przeciw wyzwanu Świętych/ i Reliquiom i cudom ich etc.

W Szkocyi Bawinska sekta przysięgła za powodem Anglikow coś zarównych. Pierwszy tam Mniszkow był Pawel Metnen piekarz/ i Jan Anor apokata z Kiedza/ a potym czarownik. Trapsły te początki heretycy Marya Arolowa Szkocy/ Ktora była posła za Arola Francuskiego/ i w tym frąsunku tego roku umarła. Ale i sam Franciszek wtory Arol Francuski tey moź nie długo był na państwie. Bo/ gdy Balwin we Francyi po Łacinie i Francusku swoje zarządliwe Pisma rozprasał/ i wielu do swótey sekty przyciągnął/ Arol zjazd wszystkich stanów Krolestwa do Aurelij na-

Kazawszy

Kazawszy dla zgody w iedney wierze/ tam wnetze/ po tych dobrych zamysłach/ nie bez podeyrzenia truciźny umarł/ a po nim na Krolestwo nastąpił brat ie go Barol dziewięty we dwunastu lat bedacy. Zmowiono sie było na zabicie tego i Arolowy i Marki Arolewskiej z Synami/ z Pany/ z urzędem/ dnia pewnego/ czego był przyczyna Beza z Bawinem i innemi/ i iusi było na to spiknionych nad piecset/ ale sie to wydało. Po tym rozruchu Arol wyhamil heretykow od dekrety/ byle wiara Katolicka przysięli/ i odrod co sie we Francyi Luterany zwali/ nazwani Hugonotti, czyli od miasta Hągunoa gdzie swoje schadzke i rade naprzod mieli/ cy od tego/ że na poselsztwie u Panow Niemieckich chęsto te tylko dwie słowa mawiali: Huc nos, huc nos, nie nie przydaloc/ zaczął wyśmian od wszystkich i wyzuceni.

Moskwa na Tatary sie wyprawila/ i sześć tysięcy ich utracila/ potym do Inflant wpadły/ Wende w pięćdziesiąt tysięcy oblegli. Ale ze Litwa z Hieronymem Chodkiewiczem śla na Moskwa dla pomocy Inflantow/ Moskwa to słysząc/ Wende odbiegła/ i tak Litwa bez wojny zwyciężyła/ a Inflant obrona zlecona Alexandrowi Polubinskemu/ Ktorey za Moskwa sie udawszy/ na leniwse ich pulki napadł/ bil ie/ i pięć lat szesliwte potym Inflant bronil.

### Rok Pański 1561. Piusa IV. 2. Ferdynanda 6.

**P**apież chcąc Concilium Trydentskie kończyć od lat dziesięciu zatrzymane/ nakazał dalsze sessye aby sie odprawowały roku przyszłego/ o czym Cesarzowi/ Arolowi/ i Panom innym/ i Duchowieństwom oznaymił/ i na to gotowe znalazł. Lecz Szbieta Arolowa Angielska heretycy zarazona Powsi Papiejskemu Hieronymowi Martinengowi audiencyi nie dała/ ani przystępu z Belgium do Anglii. Panowie też ze heretycy/ lub Poslow Papiejskich dwu pieknie przysięli/ iednak mowiac/ że my z Papieżem sprawy nie mamy/ do Cesarza sie odzywali.

Zyl tych czasow Franciszka Turnonius zaeny Kardynał/ o Ktorem Flormundus Remundus pise/ że gdy Arola Francuskiego Barola namawiała sio- strar aby Melanchtona Luteranina do Francyi przypuscil/ Bardynał ten chcąc temu przeszkodzić/ siedl do Arola księge trzymając S. Ireneusza nie- gdy Lugduńskiego Biskupa/ swego antecessora. A gdy go Arol spytał/ co- by to za księga była/ powiedzial/ iz była księga Świętego Ireneusza/ w Ktorey to jest/ i Apostołowie tak przed zaraza skronili przed temi/ Ktorezy prawde pśować chcieli/ i tak skutecznie przed Arolem mowil/ że Krol przy- wiley dany kassował.

Tegorę czasu ziałwil sie heretyk Łukas Sternberg/ Ktorey przal Troycę Świętę/ ale tylko iednego Boga wyznawał/ nie uznawałoc Chrystusa i Duchá Świętego. a zaś w Polsce nastali przeciwni Kacermistrze/ Ktorezy ucyli/ że sa trzy Bogowie/ a Syn Bogy nieco mnteyhy od Oycy i Duchá Świętego/ a Symbolum Athanasij im przeciwnie/ zwali Symbolum Satanazy. A gdy Polacy pytali/ skądby ta była nowa nauka/ odpowiadali/ że od Kalwiná/ Bullingerá/ Petro Martyre, Wolfangá Muskula/ Ci to u nich Dokto- rowie/ a pewnie każdy Satanazyus.

Gdy w Padwi przenosono/ Ciała/ S. Macieja/ S. Łukasá/ Świętey Justyny/ do Kościoła wspaniałego S. Justyny/ Mniszka iedną przedtem alepota i niemota zarazoną prosila u swey Kieni/ aby do tych Ciał Świętych zaszła na zleczenie swych niemocy/ a ze i chodzie nie mogła/ wywieziono to po spowiedzi/ i po modlitwie do Świętych caluic ich Święte Kosci/ cale na wszystko tak ozdrowiała/ że o swey mocy przysła z podziwieniem wszystkich radościa. Tak gdy Świętych reliwie burzyli i nie czili heretycy/ Bog te cudami zdołil i stawil- to ma Petrus Iustinianus.

Nowy Rycerski Zakon Ordo Equitum S. Stephani poczoł sie/ Ktorego był początkiem Cosmus Xięze Florencie. Na Turkow po morzu rozbita-

7.  
Marya Krolowa Szkocy umiera i mąż iey Krol Francuski.

8.  
Beza z Kalwinem na Krolá i Dom krolenski buntwa.

9.  
Hugonotti.

10.  
Moskwa Wende oblegla/ ale Litwy sie zlaży odesla.

1.  
Concilium Trydentskie przywołane, w Anglii nieprzyjęty Posel Papiejski.

3.  
Krol Francuski od Melanchtona iak odrązony.

4.  
Łukas Sternberg heretykarcha. Nowi Kacermistrze w Polsce.

5.  
Choroby reliwie święte leczy.

6.  
Ordo Equitum S. Stephani.

lacych



7.  
Odwaná Chrysto-  
phora Kanalisa od  
Kretow nagro-  
dona.

8.  
Mulan z Serba-  
mi się biał.

9.  
Znowu Moskwa  
przed Litwą u-  
chodzi.

10.  
Inflanckie do Polski  
przyłączone.

11.  
Gonsalvus Sylve-  
ria Krolowi na-  
wraca i ich pa-  
stwa.

ioceph Christophorus Canalis Wenet uderzył i siedm ich wziął galeonow/ dru-  
gie zbil/ i wieźniow z galer uwolnił: leż/ gdy sie sam po galerach uwiłł/  
przed strzał nań wypuszczono/ od Których lub go Syn tego bronit rzeżo/ le-  
dne od dwu postzawow umarl. Senat iednak Weneci za to iego me-  
stwo/ Synom iego dozownie czterysta czerwonych złotych z skarbu publi-  
cznego nąznaczył corok/ a corkom na posag cztery tysiące czerwonych zło-  
tych: a owemu Synowi iego/ co go bronit od strzał/ i z nim był na owej  
poręczy/ dane Amiralstwo na morzu.

Miedzy Alexandrem Woiewodą Multanskim/ i miedzy Jakubem  
Despoto Serbow/ niezgody były. Bo/ że był cieśli swoim Alexander/ do  
Despota sie udał/ Który sie nań wezbrał/ nań uderzył/ i zbil go/ lub miał  
posiłek Turckie. Dopiero sam Soliman/ że sprzął Alexandrowi/ z woj-  
stiem sie wielkim na Despota wyprawił/ cym przestraszył Despotę o po-  
boy prosił Solimana/ i uprosił ale z cieśkami kondycjami: to też/ że  
miał oprocz zwyczajnej daniny/ co rok Solimanowi dawać dwadzieścia i  
cztery tysiące czerwonych złotych/ i Turkom pomoć na wojnach dawać: lub  
sie daniną tamie podobala Serbowi: a Alexander pod strażą mianą w Ca-  
rogradzie.

Znowu sie Litwa przećw Moskwe za Inflanckami udala pod Hetma-  
nem Mikolatem Radziwilem. Gdy sie tedy przez Dzwine rzekę wojsko Li-  
twiekie przeprawilo/ Moskwę umknęła/ i lub ich ścigano/ nigdzie pola Li-  
twie nie dali. Chcąc zaś Moskwę odebrać Estonio i Derpsko Aetlerus  
Mistrz Inflanckich Arzyszkow/ gdy Arola Polskiego Augusta o pomoć  
prosił/ a Arol nie odmawiał: Inflanckie do Krolestwa Polskiego przyłączo-  
ne za zgodą Inflanckich/ to też/ co za Dzwine leży/ z Estonio i Derpsko  
ziemią i z Rygo: tylko żeby Arol zaszedł temu/ żeby także złączenie Aetle-  
rowi u Cesarza nie skłodziło: i żeby tam było wolno według Luterckiej sekty  
sie sprawować: i żeby Aetlerus był Aurlandskim i Semigallij Kiościem: ta-  
koż on był najpierwszym dumjare feudatary uczynionym; a Starosta Inflan-  
ckim albo rzadca postanowiony Grzegorz Tyshkiewicz Bastellan Trocki.

Gonsalvus Sylveria Societatis IESU miedzy dyktim Poganstwem prace  
Apostolskie smiercio mezenisko zakonczył. Naprzód w Astrary/ potym  
w Krolestwie Tongenskim pracował/ gdzie od Arola mile przylety i dana  
tam mu moc na przyłączenie ludu do wiary Katolickiej: i sam Arol z do-  
mem swym i Panow wtelo/ przysiał wiare swiętą. Tam i w Alabatanie  
wielu Chrystusowi pozyskawszy/ udał sie do Arola Monomotapy/ Ktorego  
Panstwo na siedmset mil sie rościło: i dla obfitości złota i srebra w tych  
kraich/ Arol sie zowieł auri Imperator, Cesarzem złota albo złotych kraow.  
Ten Sylwerya i Obraz Najświętszej Panny w podarunku mile przysiał.  
A gdy mu sie takas przez sen pokazywała Matka Boga coś do niego mo-  
wiał/ tylko że/ tak powiadał przed Kiedzem Sylwerya/ nie mogli tej ro-  
zumieć: Kiedz Sylwerya rzekł/ iż tej bez chztu nie zrozumie mowiaczy.  
Przeto Arol i Matka od niego wiary nauczeni i ochrzczeni sa. atoli że Aro-  
la nabechrali o Poganstwo sekte sie boiaczy/ z tego rozkazania zabity/ i z nim  
ochrzczeni od niego. Potym iednak Arol sie obaczywszy/ zalował za to za-  
boystwo/ i dwu/ co do tego mu powód dali byli/ kazal ścigać. Ciało iego  
w włosienicy/ Ktorey zawięz zazywał/ nalezione/ w rzece wrzucone: ale  
w niej Arolodylowie ludziom od tego nie skłodził/ tak powiadano. Prze-  
powiedziat dawno przedtym te swole smierć za wiare: i gdy przy Nijy  
podnosił Aetlich/ widziiano Kewia zbrogzone tego rece przedtym. od codzien-  
nych disiplin pley tego iedno rano albo wrzodem były. W Swiętą Naj-  
świętszej Panny tysiąc pozdrowienia tej/ z tyleś poklekania razami/ odpra-  
wiał. z wrzodu slugi chorego/ wielki zwycięzca siebie samego/ zope wyssał/  
na wzor Swiętej Katarzyny Seneskiej i Swiętego Franciszka Kaware-  
go. Działy sie cudowne rzeczy przy tego zmarłego ciele/ o Których Na-  
dazy.

Rok

## Rok Pański 1562. Piusa IV. 3. Ferdynanda 7.

Pius Papież do Trydentu na Concilium przestął Posłów swoich trzech  
Kardynałow/ Hierulesa Gonzage/ Hieronyma Seripanda/ Stanisława  
Kosiuska Polaka/ Którym wnetze dwu innych przydał. Dłuchało sie wiele  
Biskupow i Duchownych Innych zwzód: a z Czech nie wiele/ że sie bali/  
aby w niebytności swej/ Heretycy ich Biskupstw/ na Ktore zuli/ nie opano-  
wali: nie wiele i ze Francji dla nowych Korni od Hugonotow Heretykow/  
Ktorey zebrałszy wojska swych/ Katolikow nalezdzali/ lupili/ zabitali. Na  
tym Swiętym Concilium na sessji dwudziestej pierwszej o Komunię Kato-  
licką nauka uwierdzona/ i wyklecy/ Ktoby Kolwiek mowil/ że przykazanie  
też Boskie na wszystkich wiernych Chrystusowych/ żeby pod obiema osobami  
mi Komunia brali: albo Ktoby niewyznawał/ że i pod iedną osobą nie  
dawa pożywany cały Chrystus/ Ktoby dżiatkom przed laty z dobrym rozu-  
mem albo ante annos discretionis, nączal potrzebną Komunię. Dano te-  
dne tam w rece Papieżowi/ aby o zazywaniu Sakramentu i pod drugą oso-  
bą stanowil/ coby Kościolowi pożytecznego być rozumiał. Tamże posta-  
nowiono/ co do rezydencyi Duchownych nalezzy/ i rzeczy innych. Na sessji  
zas dwudziestej wtorej/ o ofierze Nijy swiętej wyznano/ że na Nijy pra-  
wdziwa sie ofiara Bogu dżicie/ Ktore Chrystus postanowil/ i ofiarować ka-  
zał/ i że ta ofiara jest błagana/ i za żywych i umarłych. Wyklina tamże  
Concilium i tych/ Ktorey ceremonie i zwierzchnie znał przy Nijy zazywane  
od Kościola/ gania albo chca mościć/ tak i Niję prywatne. Zakazuje też  
w Kościolach wrzaskow i spraw świeckich/ tak w domu modlitwy.

We Francji Heretyka Balwiniska Kościół zamieszkał i Krolestwo. Wo-  
dzem z tego był Theodor Bez z sędziemi/ przez Ktore wtelo na sekcie prze-  
ciwnych/ na złupienie Kościolow z niemi sie odważył. W Paryżu gdy  
w dżień S. Jana Ewangelisty na Nieszpor w Kościele S. Medarda dzwo-  
niono/ matoc za złe Balwinistow/ takoby im dzwon do Kazań przeskła-  
dzał/ wpadli zbrogno w Kościół renze/ i wylamawszy drzwi/ zabitali tam Bar-  
likow/ i Najświętszy Sakrament tam depeali/ Obrazy Swiętych obćinali/  
sprzet Kościelny porabowali: a wódz ich wołał: Pilla tout, albo: Diripiatis o-  
mnia, rabujcie wszystko. Parczyło miasto na wiele/ z obwoy pcy i z Kie-  
zy/ poranionych/ drugich w studnie wrzuconych: a Hugonocy po miescie  
z dobyto bronio sie awiatac gromadno wołali: Evangelium, Evangelium: a  
gdzie so balwochwały Papistow/ Parlament albo Senat Krolowski chca  
wsmierzyć tumult/ kazal ci w prowadzić w miescie Kazywać Balwinistom/  
i zbogow sobie wystawiać/ ale na przedmiesciu im dopuszczono swej sekty  
obezodki czynić: a gdy u Arola młodego napierali sie/ aby swe zabobony  
mogli odprawować w Kościolach Katolickich/ a tego im nie dozwälano:  
naparli sie dysputy z Katolikami/ na to wystawiono kilku Paryskich The-  
ologow. Była tedy disputa przed Arolow. Był tam Theodor Bez z prze-  
dni z Balwinistow/ Ktoremu ius był gebr zatknoł Kardynał Lotaringus na  
disputacie Possyackiej: napierali sie/ aby Obrazy/ Reliquie swięte/ z Kościo-  
low były mlesione. Dymomali sie z nich niektorzy za Obrazem samego  
Krucyfisa: ale Ministrowie i tego niechcieli/ i klamali/ takoby na disputacie  
wygrał. Zarym ich Sekretarze po Paryżu gromadnie tezdżoc/ domom bo-  
gacym/ złupieniem grozili/ by był Swiziusz nie przytachał do Paryża/ Ktorey  
ich rozprosł. Iednak znowu zmyslili/ takoby od Krola na obrone Tur-  
li byli przysłani/ gdzie gdy ich przypuszczono/ codzien Kościoły lupili i bu-  
rzyli/ poczwosy od Opactwa/ gdzie w Kościele Obrazy poprowali/ ośna po-  
tlukli/ lawy palili/ grobow dobywali/ mury obalali/ Minichow przymusiali  
na wydanie Swiętych Reliqui/ Ktore od młodych niektorzy uwiedzionych  
obietnicami wydane/ w ogien wrzucali: co też uczynili swiętym Kościołom  
S. Antona Biskupa/ i w Lugdunie S. Ireneusza w Turonie Kościolom S.

AEE

Marcia

1.  
Cocilia Try-  
denskie ciągnęło  
se.

2.  
O komunij pod  
iedną osobą i ofie-  
rze swiętej de-  
kret.

3.  
Rozruch w Pary-  
żu od Kalmi-  
stow.

4.  
Hugonotow na  
kościół nastąpie-  
nie.

5.  
Jch disputa z Ka-  
tolik.

6.  
W Arelu Kościo-  
ły lupia i burza;  
i profanacja.



Reliquie SS. palat.

Cislo Krola  
Franciska Palila.Duchownych za-  
bita.5.  
Gwistus ich nieco  
ukrocil i zbil.  
Kondeus poimany.6.  
Alciatus kalwini-  
sta Machometan-  
nem zostal.7.  
Petrus Martyr a-  
postata umarl.8.  
Patriarcha Affry-  
ski Papiezowi  
posluszenstwo od-  
daje.9.  
Maxymilian Kro-  
lem Rzymiskim  
obran.10.  
W Belgium pocza-  
tki rozruchow.11.  
Polakow mala  
liczba Moskwy  
zwycigza.

Marcin w Oitrawie S. Hilaryusza i do Najswietszego Sakramentu z ruznic strzelali i deptali go bezbojnie i jednego tez z swoich w ornate ubra- wily po miescie za nim idac wolali: Te Deum Laudamus, Requiem aeternam, z nasmiwiskiem z Katolickiego nabozenstwa i nawet ciata przestlego Ro- la Franciszka wtorego dobywily w Kaplicy Krzyza swietego/ spalili te z dwor- ny i lichtarze na strzelbe zlewac kazali/ chrestelnicie specyli/ Koscioly niekro- re w cechaury obrócili/ ze srebra Koscielnego pieniadze kuli i w Kosciole Fran- ciszkanstwu prochy dla strzelania zlozili/ gdzie gdy ogien zapadl/ wyszko popalil.

Plebana u S. Paterną iusi siedm dziesiat letniego w wie- rze swoich parafianow potwierdzajacego sadzili/ i wolnosć mu obiecowali/ byle sie zarszeli wiary Katolickiej z ale gdy skatecznie w niej trwal/ obietc go kazali i on jednal na smierc idaci/ swoich w wierze umacniali/ i tak z pla- szem ludu zabity. Nad to Baza i cheac z wielko zdobycza Koscielna uysc woyska Krolowskiego/ ktore slo na nich/ kazal wyszkie Plebany i Kierow/ choc mu sie okupowali/ zabita. Zle gdyby to czynilo Poganstwo/ co ci niezbo- jnie ludzkie.

Wyprawil na nich Arol Gwiziusa z woyskiem/ ktory im Turon i Andegaw i Piktaw przez gwałt odial/ w Aquitany wielu pobil/ a z Tolossy ich wypedzil. W Aurely sie bardzo bronili/ ale Gwizius przebie ich zbil woysko z ich wodzem Bondeusem i padlo ich tam tempem szesnascie tysiecy/ a Bondeus poimany.

Pawel Alciatus Kalwinista zostal Machometanem/ takze pisze Gene- brardus/ bo tez wedlug wielu Kalwinista wiara albo sekta jest nayblizszym kopnem do Machometskiej sekty/ dla tego Valentinus Gentilis swoich ble- dow podpieral z Alkonaru.

Petrus Martyr apostata przed Kalwinistami na stezdzie Possynckim to wyzlonowily/ ze w Najswietszym Sakramencie ciata Chrystusowego prawdziwie nie mazi/ ani go tam rzeczo sama pozyswia/ niebezpiecznie umarl.

Tych czasow do Rzymu przytchal Abdyss Patriarcha Affryski i do nog Papieskich padly/ posluszenstwo mu obiecal/ i przed Kardynalmi wyznante wiary uczynil/ przyjmujac wszystko/ co Kosciol Rzymiski wyznawa/ odczuacac z swymi Metropolitami i Biskupy wszystko/ co odczuca Kosciol i Concilia powszechne z Trydentem/ o ktorego tez dekretoz przeslanie pro- sil/ przyjmujac je. Powiedzial i to/ ze u nich w Affryi resz sa Sakramen- ta i spowieds sekretne/ i modlitwy za umarlach/ i czesc Obrazow/ i Canon misse, iako u nas potwierdzil/ ze wiare od S. Thomasa i S. Thadeusza i ich Voznia Marka wzietl. Tak od wielu lat w tak dalekich krajach wiara A- postolska trwala/ ktore ci nowi Mistrzowie w Europie odrzucali.

We Frankfortie Arolem Rzymiskim obrany Maxymilian Arol Czeski/ Syn Ferdynanda Cesarza. tamze Posel od Solimana przytchal/ prozli- stow/ konia i czterech wielblodow z podarunkami Cesarzowi przynosiac/ i wiezniow Chrestianstkich wolnoscia darujac/ a o swiecie tez wieznie prosiac.

W Belgium sie nowych rozruchow i wolen poczynki zajmowaly z tych przyczyn: naprzod ze Belgowie nie mieli u Arola takiej powagi/ iako Hispanie nad to moc i powaga wielka Granwellana Kardynala Trebybiku pa Atrebatu/ takze Perenotta i innych/ bolala Egmondana/ Hornana i innych/ uciozali sobie Belgowie i podarki/ ktore musieli dawac na Hispanskiego zolnierza/ choc sami dosc sily mieli od swych zolnierzy bez obcych: utysko- wali teszce i na przyczynienie Biskupstw/ wprowadzenie Inkwizycyi pod czas takich herezyi. Wiec tedy przez Poselstwo z Arolem sie o to Belgo- wie umawiali/ a on im na wszystko pieknie odpowiadzial/ iako i strony In- kwizycyi mowil/ ze nie sluha/ aby rzecz wstecz na yosobliwosc/ to jest reli- gija/ byla bez obrony: a ze obrona Rzeczypospolitej/ i Karanta czesto wycio- ga/ trudno tych/ ktorzyby prawdziwa i skatodawna religia przesladowa- li/ bez Karanta zostawiac i ciepiec.

Ze sie Moskwa nie miata do pokoju/ Arol August wyprawil na nich woysko swoje. Wyslany byl naprzod Stanislaw Lesniowolski w tysiacu iazy Polskiej/ a we dwuset Litwy/ do ktorych sie przylozilo trzysta koni/ z temi

z temi gdy na wywiady iadac napadl na Moskwy czterdziestci i piec tysiecy nie spodzianie/ nie wiedzac naprzod co czynic/ przebie odwasyl sie z nemi spraborowac. Tak sie tedy owi mala garzka meznie stawila/ ze Moskwy pa- dlo trzy tysiacce/ a nasych tylko pietnascie/ choc bitwa tak dlugo trwala/ az i9 noc przetrwala/ a nazajut Moskwa do domu sie obozem rusyla.

## Rok Pański 1563. Piusa IV. 4. Ferdynanda 8.

**N**A Concilium Trydentem Posel Papieski Kardynal Seripandum gdy swiatobliwie umarl/ stowa owe z Psalmu mowiac/ i smierci sie nie botaci: Domine accelera, ut eruas me; insy Posel od Papieza na tego miejsce dany. Trzy byly Sessye ostatnie tego roku. Naprzod dwudziesta trzecia/ na Pro- rezy o Sakramencie Baplanstwa rzec byla. Tam potepiony i wyklesy blad heretycki/ ktory uczyl/ iakoby w nowym Testamencie nie bylo prawdziwe- go/ widomego i powierzchnego Kaplanstwa i mocy poswiecania i ofiarowa- nia Ciata i Arwie Panstey/ i do odpuszczania albo zatrzymywania grzechow wladzy/ i iakoby ci/ ktorzy nie kazali/ nie byli Baplanami/ wyklesi i ci ktorzy Sakramentem byc nie uznawato Ordine albo Baplanstwa albo poswie- centia na nie. Tamze o przymiotach tych/ ktorzy sie swiecić mala/ albo be- neficia Koscielne brać.

Na Sessyi dwudziestej czwartej o malzenstwie Sakramencie bylo. Tam potepia i wyklna Concilium, uczacych/ ze nie zakazane wielozensstwo Chrestia- nom/ albo ze Kosciol nie moze znosc pewnych przeszkod do malzenstwa/ i ta- ko postanawia tamze/ aby nie bylo wzne malzenstwo potajemne bez przytomnosci Plebana albo wlasnego Kiedza i swiadkow/ potepia i te ktorzy przekladalo stan malzenski nad cyzky i bezienki/ tamze o zapowie- dztach przed slubem/ takze o Synodach Prowincyalnych co trzy lata/ o wi- zytach diecezji od Biskupow.

Na ostatniej Sessyi/ ktora byla czwar- tego dnia Grudnia mowiono o cyzcu/ o wyzwanu i czi Reliquy i Obrza- zow Swietych/ o odpustach/ o swietach/ o postach/ o zakonnych ludzicach i o Procesyach/ o dziesietinach/ Karanta Duchownych w czym wystepujacych/ etc. Naostatek cyrane sa dekreta uczynione za Pawla III. za Juliusa III. Potym prosiiono Papieza o potwierdzenie tego Concilium/ po ktorym i ak- klamacjach Stolicy Apostolskiej/ i po podpisie dekretoz od wszystkich/ skonczylo sie to swiete Concilium roku od tego zaczecia dwudziestego sto- dmego.

Po Concilium Pius Papiez Kosciol S. Piotra konczy/ Rzym nowemi budynkami i palacami ozdobil/ drogi wspaniale odnowil/ Castrum S. Angeli umocnil/ fontanny wolne/ iako to aquam Saloniara albo Virginem od lat tysiacu odieto/ przywrócil/ Montes pietatis postanowil na zaratowa- nie potrzebujacych/ w jednym zlozyl cztery miliony i sto tysiecy czerno- nych zlotych/ w drugim jeden milion czernonych zlotych.

Miedzy Francuzem i Hispanem Postami spor byl o pierwsze miejsce w publicznym zastadaniu/ ale po dlugich umowach Papiez Francuskiemu przednie miejsce naznaczyl/ lub na Concilium Trydentem przy nabozen- stwie oraz im kazanie z rozkazania Papieskiego czynione bylo. To dekla- racya rozgniewany Ludwik Requesenius Posel Hispanski uczynil/ pro- testacyo imieniem swego Arola z Rzymu wylachal.

W Belgium stanela Boniuracya na Granwellana Kardynala/ z a- zym Auriacus, Egmondanus i Hornanus pisali do Arola/ aby go wstol z Bel- gium. Arol chcial/ aby ktory z nich obecnie mu przelozyl przyczyny odrza- nienia od Granwellana/ aroli za drugim ich listem i za poselstwem rzadz- cey w Belgium Kiezy Parmenskiej/ rusyl go zamtad dla pokoju/ az to Belgow nie uspokoiło. bo sie i tym pomiesiali/ ze Concilium Trydentem dekreta kazano im przyjmowac.

We Francyi Hugonorowie trzymajac iesze Aurelio/ oblezeni od Gwi- siusa/ gdy sie przez Ligerim rzeka wleczorem przewozil/ nateli nan zaboy-

BEEB

ce/ Eto.

1.  
Seripanda smierc2.  
Trzy ostatnie Ses-  
sye Trydentem.3.  
Conciliu Tryd-  
entem bylo sie.4.  
Pius Papiez wie-  
le rzeczy sprawni-  
te.5.  
Montes Pietas  
tis.6.  
Spor o pierwsze  
miejsce Postow.7.  
Konkuracya w  
Belgium na Gran-  
wellana.



8.  
Cyprian z naprą-  
wy Hugonotom  
zabity.

9.  
Pokoy z Hugono-  
tami w kondycje  
pewne.

10.  
Wyrzucanie Czar-  
tow iest w Ko-  
ściele Katoickim

11.  
Oranu miastka  
Maurawie odleg-  
pnie.

1.  
Cesarz umiera.  
Maximilian po  
nim nastąpił.

2.  
Mustafa się czyni  
Synem Solimana  
śliczy.

3.  
Zmowa na Pa-  
pieżę.

ce/ Ktory go tam trzema kulmi śmiertelnie postrzelił; zaczął w kilka dni z tego postrzału umierać. Poimany zabójcą/ kleszczami ognistymi śarpany i od konia roztargany. Wkrótce potem Lugdun się Arolowi poddał/ i wiarę Katolicką tam przywrócił. Gdy zaś heretyków trudno było postroić/ nakłonił się Arol do pokoju z nimi/ i na tym stanął/ że pozwo- lono każdemu wiary/ Ktoroby obrał; a żeby Hugonotti Arolowi oddali miastka to wojno/ zabrane; i żeby nie Karano nikogo z nich/ Ktory przez ten czas przeciw Kościołowi i Arolowi wolał.

W Augsburgu iedne opetano/ Luterant od iey Rodzica o to prosił/ kusili się od czarta wybawić; ale czart nimi gardził. Katolicki iedną prosił/ Kiedza Katolickiego o to. Szedł tam Kiedz; co czart gwał- pojął mu szorsty/ i opetano dreczyć/ tak/ że śalenie wrzeszczała. Wiec ze od Katolicki spytała: czegoś chciała? o napoy tak prosiła; Katol- icki iey dała święconey wody/ Ktorę czart ścierpieć nie mogąc/ pojął o- we opetano rzucić i bardziej trapić/ a przed Kiedzem owym z śmiechem wolać: nie wynide z mego miastka. Arol na owe słowa eporeczmu Ko- ścielnego: *Præcipio tibi Ec.* czart rzekł: To mię przynusił/ zed wynide z Kiedz rzecze: *In nomine JESU Regis gloria præcipio tibi;* i tak trapiąc nie- wiastę/ i z iey uł iey wyciągniony pokazuje/ wyszedł z iey; a ona ogy wzrostła/ i Bogu wesoło chwalać/ rzekła: takim wybawioną/ Bogu dzięk. Nauzoną potem życia lepszego/ odezłszy się czart/ i przysławił Najświęt- sy Sakrament całe ozdrowiała. To Surlus i Genebrardus pisze na han- be heretyków/ a wystawienie Katolickiego Kościoła. w Którym władza i na czarty.

W Afryce Arol Algierij/ chege dostał Oranu miastka od Hiszpanow mocą dobytego/ z wielkim wojskiem wyprawił tam Dragute Hermana swe- go. Gdy pojął potężnie do miastka straszyć/ Hiszpani po długim me- żnym odporze chcieli ius poddać miastko/ ale w tym dwadzieścia i śledm ga- ler dobrze w żołnierze opaczonych od Philippa Arola do Afryki przyply- nęło; zaczął przestraszone Poganstwo obleżać Oranu dala pokoy/ i nieco dźiał zostawiwszy uchodziło. za co trzydniowe processy nakazane.

### Rok Pański 1564. Piusa IV. 5. Ferdynanda 9.

Ferdynand Cesarz z tego świata zszedł/ w Katolickiej wierze i nabożeń- stwie zawsze stateczny. Po nim Cesarzem był Syn iego Marymilian/ Ktory był ius Krolew Rzymskim/ Węgierskim/ Czeskim/ a drudzy dwa te- go Bracia Arol i Ferdynand inie Państwa między się rozdzielili: Arol Austryi i Norykow Państwo osiągnął; Ferdynand/ Strycy/ Bawenty/ Bagentole i Tyrolim.

Soliman Turecki Czar na łowach bedąc/ z konia spadł/ i do Carogro- du zawieziony w kilka dni ozdrowiał; ale tym czasem wieść/ o tego ciestkiew niemocy gruchnela; zaczął Mustafa przedni Turczyn przybrawszy do sie- bie wielu zbroynych/ udawał się za Syna Solimanowego/ żeby mian był za dziedzica Państwa i Sukcesora/ iestliby Soliman umarł. Ale od swych opuszconego poimano/ i do Solimana przywiedziono/ przed Którym gdy się byc Synem iego mienić/ ściera z rozkazania Solimanowego. Tenże Soliman w Imbramie Wezprze się Kochał/ wtektu mu iasne pokazywał. Z czego gdy się Imbram obawiał czego od zardrosnych/ Soliman mu przy- rzekł/ iż go za żywota tego nie zabije. Gdy zaś Imbram przed nim się udany/ on radził się swoich/ takoby go zabić bez zgwałcenia owej obietnice; oni mu rzekli/ aby pod czas swego spania zabić go kazał; bo Alkoran ucy/ iż głowiek śpiąc nie żyje; a tak nie za żywota swego zabije. Na Papieża trzech się zabójcow znowilo/ choc go po oddaniu listow/ gdy- by ie czytał/ pugnami trzeczo napuszconemi przebie pod rozruchy na ten czas mieyskie. ale się to wydało/ i trzech poimano/ i temis pugnami

istorona

Storo na śmierć a dwa inisi od tych trzech wydani na mekach/ dani byli na galery.

Słynął tych czasow Swiety Kardynał Arol Borromeus/ Ktory też był uczyniony *Summus Penitentiarius*. Pieniądze wielkie na ubogich ho- nie rozdął; iedne dnia za Kiestwo Wrytanckie wsiowhy czterdzieści tysięcy czerwonych złotych/ na nie zaraz wydał; a drugiego dwadzieścia tysięcy sobie oddał.

Philip Arol Hiszpański wyprawił Garsya wodza z wojskiem wielkim na dobycie Zamku Pwoli i Welez Tureckiego przy Afryce leżacego. Za- mek Turecki mek był między przykremi skalami morzem otoczony. Tam gdy Hiszpani 3 dźiał bili/ Turcy z niego noca uciekli/ a tylko ich trzydzieści i pięć zostało/ Hiszpani Ktory się poddali.

W Japonij i Synenckim Państwie za praco Oycow *Societas JESU* wielka liczba niewiernych wiare w Chrystusa przysła/ między Ktoremi byli Arolowie/ i Panow Poganickich wiele/ Ktorzy odezucili bawochwalstwo.

Widział ieden Synenczyk w nocy iednego z pomienionych Aaplanow/ Ktory go napominał do wiary Chrześcijańskiej/ groząc mu włosow przys- szyszeniem/ co u Synenckich jest rzecz szelowa; a że niechciał/ trochę mu włosow przyszył. Znowu przez trzy nocy to widział/ i to użul. prze- to naostatek uład się do nasych/ i o Chryste ich prosił; co oni/ wiary go na- uczyli/ chętnie uczynili.

Tego roku roznem chorobami umorzony za swe niezborności Jan Balwin/ prawie przez cztery lata/ kółka/ kamieniem/ łamaniem w stawach/ febry/ suchotami/ dychawicą/ karatem ustawicznym/ womieami krowawemi/ głowy lupaniem/ słusnie utrapiiony i przydole Genebrardus/ że nie strac- śniey dusze czart oddał herod/ niżli Balwin.

Tu Surlus wspomina iednego Predikanta nawrocenie z tego/ iż swoi- to iest heretycy roznis/ niechcieli go przysłać. Do gdy się z Misaj do dal- szych Sasow puscił/ aby go za Predikanta przysłać/ tam go ich Superin- tendens spytał/ takieby był religij; gdy się Adiaforista albo Melanchtoni- kiem nazwał/ odezucony; a dopiero gdy spytały/ iestliby trzymali/ że do- bre uczyni skłoda zbawieniu; a on rzekł/ że pomagają; tak heretyk wy- gnany. Szedł potem do Prus/ gdzie Ospandeyni heretycy byli/ i Ktorych ieden gdy go pytał/ iestliby wierzyli/ iż głowiek usprawiedliwiony bywa isto- tno sprawiedliwoscia Boga otrzymaną/ a on przal tego; i z Prus wy- gnany za heretyka. Poszedł potem/ gdzie byli Balwiniani i Zwingliani; ale ze on z Luterem trzymal/ odezucony. Udal się zaś do Słaska do Szent- feldyanow wewnetrznych/ gdzie spytały/ iestliby trzymali/ iestli opowiadanie słowa Bzogo iest Synem Bzowym/ i że powierszona nauka i *ministerium* iest daremne; gdy rzekł/ iż to heretyka; i tam mieysca nie miał. Potem za- szedł do Morawy do Anabapystow/ gdzie dla rozności nauki nie przysię. na ostatek do Wiednia w Austryi zaszedł/ Arolikowi iednemu trudy swo- ie i pogardzenie opowiedział/ i prosił go o nauke strony prawdziwej wiary i Pisma tłumaczenia; Arolik mu prawdę nasy przelozył; a on Predi- kant oświecony na umysle/ na wiare Katolicką po takich trudach przysłał.

Polska historya dwie rzeczy tego roku wspomina. Naprzod że Arol August prawo dziedziczne do Litwy dla Polaków z siebie złożył; i zwa- ro część dochodow Arolowskich na żołnierza ustawicznego przeciw Tata- rom darował/ zed się Awarcianych żołnierzy imie wzięło. Nad to/ że do Moskwy/ Kora była Polock wzięta/ Poslow wyprawiono/ Ktory tytułu Cara nie dając/ pytali się o tak długie wojny przyszy. Odpowiedziano strony tytułu/ że go od szesnastu lat Polacy obścicali dając/ Ktory Moskwi- cinowi Cesarz Rzymski i Carogrodzki/ i Arol Angielski dala; a przecie Polacy go nie dala. Wojny przyszy inie sami daciecie; ze Instancy bez- prawnieście opanowali/ ze Tatarow Rzymskich na Moskwe pobudzacie/ powinowactwem z Carem gardzicie. Przeto pokoiu się nie spodziewać/ chyba że tytuł Carstki i Arol i Poslowie dawać beda/ i nad to/ żeby Aliow/

BEER

Mohi-

4.  
S. Karol Borro-  
meusz horyość  
na ubogich.

5.  
Zamek Turecki  
Pwoli biera  
Hiszpani.

6.  
Japonij i Chi-  
nach Katoicka  
wiara.

7.  
Sen. Synenckich  
Chawieny.

8.  
Kalin umorzo-  
ny chorobami,  
zginął.

9.  
Predikant ni-  
gdzie nie przyje-  
żdżący od heretykow, Ka-  
tolickiem zostal.

10.  
Kwarciane woj-  
sko.



Mobilow/ Rzeczyca/ i co okolo Dniepru/ także Wolyn i Podol/ i co między Smoleńskiem i Berezą/ i co w Rusi przez wojny nabytego/ to Moskwie na zawzię było przylagzone. Na to Posel Polski rzekł: co do tytułu Carstwiego należy; nie Polakowi tylko/ albo jednemu i drugiemu Panu Chrześcijańskiemu przyzwolenia zgodnego na to trzeba/ ale wszystkim. Inflanck zaś do nas nie przeciągałamy/ ale dla opresyi od was sami nas na pomoc wezwali. Spowinowaceni z Siostrą Arolewską wyszli sami przeszkodzić. Nad to Kondryca strony ziem i miast i nie słusne są i nie podobne: niesłusne; bo i tak swoje kto ma komu oddawać: bardziej Moskwa winna oddać Smoleńsk i Połock bezprawnie wzięty. Na ostatek do Arolewskiego zdania rzecz Posłowie odłożywszy/ pokory chcieli zawrzeć na piętnaście lat; ale niechęcią Moskwa pokoiu/ i po odjeździe Posłowa zaraz się do Litwy udała.

### Rok Pański 1565. Piusa IV. 6. Maxymiliana II. 1.

**T**urcy wielką armatą flotę/ w której było statków morskich wojennych dwiesięć czterdziest/ wyprawili na Melitę albo Malte/ na Rhodyjskie rycerstwo. Tam gdy na ziemię woyłło z działami wyprowadzone/ hierogolimskie żołnierstwo wypadły z miasta na Turki/ ściskając ich ziołst/ i jedną galerę wielką/ na której było czterysta Janazarow/ z wielo dział i różnym orężem zatonała. Turcy naprzód pod miasto S. Hermego podstępili nie daleko od Melity leżące; ale gdy z dział między Ktoemni były Bazyliany i Bazyliki/ do których kule miały w sobie dwiesięć funtów; gdy z nich tedy mury obalali/ tuż prawie w miasto wpadających mocno wyparowano/ i tam ich prócz rannych/ zginęło siedmset/ a Chrześcianom tylko śiedźmiest/ lub na ostatek Turcy rowy wyrównawszy/ dobyli tego miasta/ i wiele okrucieństwa w mieście pokazali. Dopiero się ku Melicie ruszyli; ale tam Kleske nie tedno podieli/ i rycerz ich największy Dragut tam zginął/ bez którego porady nie ted Kazał Soliman czynić/ i miał pod sobą galerę trzynast/ i piechoty ściskając; a z i z Maltencyków wiele znaczących upadło. Trudno było też im długo to obleżenie cierpieć; atoli im na pomoc przyszło woda hispanow okolo dziesięci tysięcy/ których zoczywszy Turcy/ odstąpili od Melity na morze/ utraciwszy tuż swoich trzydziest tysięcy/ a z Chrześcianów nad pięć tysięcy legło trupem. Narachowano tam kul Turckich wyszłonych siedm dziesiąt i ośm tysięcy.

W Węgrzech też woiował Turczyn z Maxymilianem Cesarzem/ który woyłła miał pięćdziesiąt tysięcy/ a tyle tróte Turczyn. Był tam i sam Soliman/ i miast dobywał: a gdy się Julia poddała/ wszystkie tam przeciętrowu danemu wybit. Gdy zaś Zygeru obronnego miasta dobywał/ Rómes Zymy tak dłu\* miasta meinte bronił/ aż mu żołnierzom prawie wszystkich wybito: tednał gdy Turczyn w miasto wpadał/ on z ostatekiem swoich na nie uderzył/ i tam odważnie poległ/ i tak fortece owe wziął Turczyn.

3. Chebasdy od Patriarchy Alexandryjskiego Posel do Stolicy Apostolskiej wysłany na oddanie posłuszeństwa Rzymskiemu Biskupowi. Arol też Łuzytański do Oyców Societatis IESU na Kongregacyi Generalney będących pisał/ prosiąc ich/ aby mu to u Pana Boga modlitwa tednali/ żeby go uczynił prawdziwym obrońcą Kościoła Rzymskiego/ gdyż też wydał pragnienie swoje pocatowania nogi Namiesznika Chrystusowego. Tak pod czas heretyki/ lepsze i baczenie Chrześcijaństwo zciło Stolicę Rzymską. A że za sprawa, teje Societatis Heretyka się w Japony wiara Chrystusowa; tenże Arol Łuzytański prosił Papieża o dwu tam Biskupów.

W Anglii wszedła się nowa sekta Purytanow/ którzy tak zwani/ iż się zgola i cale od Barolickow odłączyli/ tak iż ani się chcieli modlić w Kościołach/ które były Barolickie; ani pokleryku chodzić/ ani innego takiego obrządku używać: i woleli dobrać postradać albo wieszenie podić/ niż od te-

go odst-

go odstąpić/ ozym Sanderus i Genebrardus.

W Laudunie operana imieniem Nicolaa, gdy sey Biskup doł Nayswiet- sy Sakrament/ od garta wybawion/ przy czym ludu było na dziesięć tysięcy/ i ten cud w aktach publicznych zapisany; lub Balwin słowie nieco tey prawdziwie uwolczyli/ która ich facerstwo było zawstydzona.

W Belgium Philip Arol Barolicki przykazał/ aby heretyki tam nie dopuszczano/ i heretykom sprzyjające urzędniki odmieniano. Bazał też/ a- by Parmensis Gubernatorka ramięczna co trzy miesiące rzadcow Prowincyi Belgickich do siebie zwolowała/ na wyrozumienie od nich/ co należało do wiary i religij/ także do zachowania Copulium Trydenskiego. to co Arol prawowiterny i prawdziwie Barolicki. Do tegoż Arola obwiniany Rómes Montignius gdy się z Belgium do hispanii udał na obrot swej

niewinności/ za instrych nan nálezanem/ do wizerenta dany; z Ktoemni cheac go zoną tego wybawic/ czterech Belgow w językach biegłych/ mby do Rompostelli pielgrzymujących/ wyprawiła do niego; a każdy z nich miał instrumeta muzyczne/ w których największym/ to test/ w wioli były rozne zeta- za na wylamanie się z wizerenta. Gdy pod ową Zamek zaszli/ gdzie był wizerentem Montignius/ i głosami i instrumentami muzycznymi sobie ziednali/ że ich/ i iose Zamek owego/ przywoławszy/ kazał aby owemu wizerentowi na potęche zagrali i zaśpiewali. Co gdy czynia/ prócz innych językow/ Belgi- kim językiem tam nieznanym mian spiewając/ opowiedzieli/ że od przys- i co mu w instrumentach niesli/ byle te sobie kupili/ choćby się oni wrzomo zbranieli przedać tani. Dopuścił iose tego kupna; ale spiewając zapo- mniali mu powiedzieć/ iako miał wiole otworzyć na swe wybawienie. Pre- to w chlebie/ który mu do stołu nioś tego posługacz/ wiersz na karcie wlo- zyli/ w którym ten sekret wytłumaczył. Jadł w ten czas iose wespół z Mon- tigniusem/ aż chleb ow podadzą/ który on króci/ gdy karkę w nim oba- czył/ i sekret zrozumiał/ wolności Montigniusa przeszkodził; i tak chleb ow był Montigniusowi smiertelny.

Tym czasem Pius IV. zachorował/ i wszystkie Sakramenta święte przy- 9. idawszy od Siostrzenca swego S. Bardla Borromeusza/ i Bardińalom nad- nim Commendationem anime mówiącym podświłowawszy/ mowiaci Nunc dimittis Servum tuum Domine secundum verbum tuum in pace, światobliwie dokonał. Dłówna rzecz/ że przed dziesięć lat miedzącami gdy czynił Bar- dynałem Stolicę/ który był przy tego skonaniu/ tak mu rzekł/ że go miedzy Bardińalem policzył/ aby/ iako Pawłowi IV. Konatocemu pilnie usługował; tak i tego przy śmierci modlitwa ratował. Śiedział lat pięć/ miedząc dziesięć. Był uczony/ a pamięć tak wielką/ że karkę cale na pamięć z Turystow/ z historykow i Poetow mawiał. Szpitala bogactw/ które nie- 10. szlężonych ubogich podęymowały.

Moskwa od Litwy zbita znaczną. Do gdy Szuyłki wódz łeden Mo- 11. skiewski chciał się z Serebrnym drugim wodzem złączyć; pierwej niż Se- rebrny z swym wodzem się do niego zemięł/ Litwa z Mikołajem Radzi- wilem/ który tylko miał czter tysiące w obozie/ pod czas śmy na Szuy- skiego uderzyła w polach Iwanickich za powodem Chodkiewicza. godzina by- ła tylko do zachodu słońca/ gdy się bitwa pogła; a tak w owym krótkim czasie meinte się z Moskwą starli/ że ten trupem padło dwadzieścia i pięć ty- 12. sęcy/ i sam Szuyłki zabity/ a potym w Wilnie w Cerkwi Matki Bożej pochowany. Był miedzy zabitemi Józef Theodor Bykor wysoki na polpiera łokcia; niedobitkowio do Polocka usli/ a znaczący poimani. Niewiedzial o tej swych Klesce Serebrny; ale Phlo Amira Starosta G- 13. bancki dał o tym znać Komendantowi Moskwiekiemu w Dubrownie/ cheac zrozumieć/ co też za serce Moskwy za to nowina będzie. Gdy list od Amiry przegrytał/ tak się Moskwa przeleka/ że zaraz wszyscy uciekali po- 14. gęli; w tym Amira się za nimi udał/ i bil ich mniemających/ że to woyłło swo zwycięskie na nich bile; potym w ich oboz wstąpił/ gdzie było zosła- 15. wionych

6. Moc Nasz: Sakramentu.

7. Krola Hispań- skiego Haranie

8. Chleb smiertelny

9. Pius Papież u- miera.

10. M. Jan: z Litw.

11. Szuyłki zabity. 12. Goliat. 13. Bykor.

1. Na Melitę wypra- wa Turcka i kleska.

2. W Węgrzech miast Turczyn dobywa.

3. Posel Alexandryjski do Papieża.

4. Krola Łuzytań- skiego uniżenie się Stolicy Apostol- skiej.

5. Puritani heretycy



11.  
X. Láska Lainez  
umiera.

Jego pochwały.

wionych wozow dwadzieścia i pięć tysięcy z różnemi rzeczami i zbroi różney na sześć tysięcy ludzi.

Umarł tego roku Ksiądz Jakub Lainez wrocy Generali Societatis IESU, który po trzykroć za różnych Papieżow był na Concilium Trydentyńskim i za Niepokalanym Pojęciem Najświętszej Panny przez trzy godziny. Starec znał mowę: zaczął Oycowile Trydentyńskie zdanie Sixtusa IV. pochwalili i Karanie na tych. Który w tym pobożne zdanie potępił o grzechy abo heretycy/ potępił. Ten był swego wieku za wielkiego i wielce mądrego mianu/ tak dalece/ że go Paweł IV. chciał Kardynałem uczynić/ by około tego się był nie zachodził/ żeby temu i sam przeszkodził. Nawet na Papiestwo miał od dwunastu Kardynałow Suffragia. Na głowie tego/ gdy Młodo miał/ widziano rudowłosego/ głębię spoczywającego.

### Rok Pański 1566. Piusa V. 1. Maxymiliana II. 2.

1.  
Obieranie Papie-  
ża.2.  
Pius V. Papieżem

**N**ajobieranie nowego Papieża złączyło się pięćdziesiąt i dwu Kardynałow/ dla których ich liczby nie ruszono praktyki Elekcji: ale że tam po-  
spółnie przedsięwzięli obieranie/ a drudzy za ich zdaniem idą; na ten Elekcji  
dwa byli znacniejsi/ na których zdaniu polegano/ to jest/ Karol Borro-  
meus/ i Aleksander Sarneski. Wiele lub miano oko na Kardynała Moros-  
na i innych czterech/ jednak Kardynał Borromeus całe przypaść na Micha-  
ła Silestiusa Kardynała Aleksandryńskiego/ dla tego znaczących i chwale-  
bnych przymiorow/ na co też i Sarneski/ a potym/ lub z podziwieniem dla  
czegoby niespodzianey/ wszyscy przypaśli. Przywołany tedy za Papieża/  
i nazwany Pius V. lub chciał imię Michała zatrzymać/ ledwie od S. Ka-  
rola Borromeusa uproszony/ aby to wziął imię. Przedtem był Domini-  
kanem/ gdzie i enoty zakonnie i nauka w nim świeciła/ dla której tam był  
Lektorem lat siemnaście/ i przez wielkie Dosty z pożytkiem słuchaczow ka-  
zywał. Był według niektórych roku podlego z Bononii/ syn owczarza/ dla  
czego mu też owe słowa z Psalmu Genebrardus skłute o Dawidzie rzeko-  
ne: De post fatantes accepit eum. Ale drudzy z przynależnej familij Silestius-  
ow rod mu przypisują/ i Koscielnie Elekcje rosi wtorek. Na ten głos/ że  
on Papieżem/ wiele się przeleło/ że się na Inkwizycyi tego ośrość przypa-  
teżono/ i że z natury był choleryk/ ale gniewu łatwo pohamowanego; dla  
czego też sam o sobie mawiał/ że nigdy zagniewanym spać nie posiadał. Na  
Koronacyi nie chciał rzucić pientędzy według zwyczaju/ żeby się lud niekło-  
czył/ i śmierci komu w tym przyczyna nie był; ale raczej do Alaskorow i do  
szpitalow na miejsca święte rozszła pientodze. Następował się na poprawę o-  
byczajow słych/ i na zachowanie dekretow Concilium Trydentyńskiego udat.  
Książki mądre i światobliwe/ z podziwieniem/ że przy wielu zabawach  
mógł tak wiele czasu dawać modlitwom/ które zwał Papieśko pomocą/ i  
rozmyślanu/ i innym świętym uczynkom: rodzien Młodo miewał; częste  
Posty/ wielką wstrzeźliwość w pokarmie i napoju zachował. Dworu a-  
bo sług nie chciał mieć wielu/ ale enotliwych i w skrocie i w życiu przykła-  
dnych. Statuy w ogrodach Watykańskich wielkim sumptem od przod-  
kow ten słochy wystawione darował miastu na ozdobę Capitolij. Nie był  
chciwy na pientodze; dla tego zniósł niektóre rzeczy in curia Romana bae-  
dzo zysłowne; i od jednego ofiarowanej wielkiej summy we złocie dla otrzy-  
mania dispensacyi takiejsz/ nie przyjął. To też rzecz osobliwa; że gdy był  
też Kardynałem/ często z Eliaszem przedniejszym żydem o wizerze mo-  
wił/ to od niego słyszał/ że obiecał zostać Chrześcijaninem/ kiedy on będzie  
Papieżem/ czego się po nim żyd nie spodziewał. Wiele tedy zostawia Pa-  
pieżem/ upominał się słowa u owego żyda/ tym czasem za modlitwę nakazał  
wsy. A gdy się chciał w słowie żyd utać/ Pius zatrzymał się i dał mu te-  
żeż czas do rozmyślu; ale on mówił/ iż się dłużej prawdzie i Duchowi S.  
przeciwiać nie chciał; a że trzema Synami i wnukiem postanowił wiarę

Chrze-

Chrześcijaństwo przyjął. Wiele tym Pius/ we dni Świąteczne sam go  
z synami i wnukiem przy Kardynałach ochrzcił/ i wielkimi go nadal przy-  
wilejami/ a syna tego siedmioletniego na swoje wziął opiekę. Ow zas  
Eliasz na chrzcie Michałem nazwany/ innych żydow trzydziestu do Katedry-  
smu przywołał; i żydow bogatych nad sto/ Karolikami zostało. Gdy  
Pius jeden z acney familij prosił o Biskupstwo pewne; on mu se odmówił/  
dla nie dostateczney nauki; a gdy on światków chciał o swej nauce sławić/  
Pius rzekł/ iż w tym co dobrze wiadomo/ świadków nie trzeba. Ledwie  
się też dał Kardynałom namówić/ że jednego pokrewnego i enota i nauka  
sławnego między Kardynały policzył. Jeden Pan z acny za Papieśkiego po-  
krewnego chciał dać corke swoje z dobrym posagiem; ale Pius podzielo-  
wał/ mówiąc/ iż swojej podley familij nie chciał zdobyć tytułami Książecmi  
abo Margeabstiami/ bez których była dorad. Gdy trzeci tego krewny był  
u Turkow wykupiony/ tak mu do siebie przysłał Pius Kazał/ iako się nosił  
na galerach; i dawaj mu naukę o poprawie/ Konia mu i promiysa na sto  
czernonych złotych dał/ i do swoich odiać mu Kazał. Miał do swych  
dworzan reporter/ opisuąc im/ iak się sprawować u niego mieli; iako to/ a-  
by Kiezo przynamniey trzykroć w tydzień Młodo miewali; drudzy aby przy-  
namniey co dwie Niedzieli Komunikowali; aby bary sukienne/ nie ledwa-  
bne mieli; aby na czytaniu Duchownym/ które miał trzy razy w tydzień  
czytać Magister Sacri Palatii, bywał; aby/ gdy przed Pałacem czekał/ Asie-  
gi sobie czytali; aby zgorzenta z siebie nie dawali. Gdy nań Kros pałkwił  
napisał; poimany do Papieża przywołany/ mtematoc/ że miał być na  
garle Karany; ale gdy go Papież spytał/ z czyiegoby dopuszczenia to napisał/  
a on rzekł/ iż z dopuszczenia szarrowskiego; Papież mu rzecze/ gdybys mi  
to iako Papieżowi uczynił/ byłbyś Karany za to; ale że to uczyniles Bratu  
Michałowi/ Zakonnikowi przedtem/ Kardynałowi; idź z pokojem; po-  
mnie ia na moie rodzine. Na Katedumenow abo do chrestu się go-  
tuących Kupił piękne mieszkanie/ i dożodami je nadał.

Soltman teżże sam Wegrom się przyjechał/ młoc w wojsku swym  
dwakroć sto tysięcy swoich; przeto Pius Cesarzowi na wojsko dał dzie-  
wiećdziesiąt tysięcy czernonych złotych/ i co rok pod czas ten wojny obie-  
cał mu dawać inise pięćdziesiąt tysięcy teysze monety. Nad to na uproszenie  
zwycięstwa z Turkow nakazał Jubileusz/ i Processy/ na które sam pieśo-  
chodził/ iudem is ozdobił; bo gdy opetane do nog tego w Processy/ rzu-  
cono/ ona wrzask wielki czyniąc/ i z rok się trzymających gwałtem wydzie-  
rając/ za dorknieniem się stuly Papieśkiej i za trzecim tego przeseżnaniem  
była od szarta uwolniona. Na drugiey Processy dwie także opetane/ i na  
trzęciey jedną była uwolniona.

W tym Soltman ciągnął z wojskiem  
pod Siger obronne miasto; ale Mikolay Żyryni Komendant Sigeru  
wyprawił kilkaset swoich na wyziady/ którzy na Turkow napadli/ zabi-  
li ich część i Syna Węgi poimali; wielbładow/ Koni/ mulow z ciężarami/  
dosć zarwali/ i sześć wozow naladowanych/ i tak się do Sigeru wrócili.  
Dopiero z dział do miasta bić zaczęli/ i dobywali go; a Rones Żyryni w Zam-  
ku się z swemi zamknął/ których miał dwa tysiące i trzyście. W tym So-  
ltman tam umarł; co jednak Mehmet Basy nie zturbowalo i owiem ta-  
loc iego śmierci/ icho do Selyma Syna iego wysłał aby Państwo bez tu-  
multu obiał. Wojsku zas tenże Basy smutno się pokazywał/ gdy go  
o przyczynę smutku pytano/ rzekł/ że mu Soltman tak powieścił/ że abo  
Sigeru dostać rychło mamy/ abo mi z wami wszystkimi zginąć przysięgł.  
przeto wszyscy się usadzili na otrzymanie fortecy. Dobywali iey tedy pote-  
nie/ a drugiego dnia potężniey z wielką odwagą i meśtwem obleżonych. A  
gdy basie zapalili Turcy/ i trudno było ognia wysć obleżonym/ Żyryni  
z swemi pięciuset wypała odważnie na Turkow/ woląc zginąć/ niż się im  
poddac/ abo być poimany; i tak wiele Turkow pobawił/ naostat. K sam  
wszystcy zgineli/ i Syger wzięty/ a Żyryniego głowę Carowi posłano. a że  
ow ogień dopadł prochu/ oprócz tego że domow Kika wyrzucił/ Turkow trzy

2111

tysiące

4.  
Inise pochwały  
Piusa V.5.  
Na Turków pienia-  
dze wydania Pa-  
pież.6.  
Opętane uwalnia-  
da Czart.7.  
Sigeru Turcy do-  
bywali.8.  
Soltman umarł.9.  
Jak Siger dobył.



10  
Selim Cărem.  
jego ofiary.

11.  
Krol Omuranski  
ochrzczony w Ja-  
ponij.

12.  
Piotr Martinius  
od Poganistwa u-  
topiony.

13.  
Ná Inkwizycya  
gas w Belgium.

14.  
Geusij z kad ná-  
zwani.

Jch insignia  
znamię i imię  
1566.

15.  
Do Brugy chce  
wnieść s. p. Predy-  
kator.

16.  
Zbrodnia i blu-  
znicstwo Gen-  
zyfom.

17.  
W Antwerpij tu-  
mult w Kościele  
heretycki.

tyś odc od niego zginel: a na tey wshytley sprawie i fortece dobywanu zabito ich osmnásie tysięcy i kilku Dáhom. Selym zaś gdy po So-  
lmanie Pańswu obiół: pociąchal do Mezetu: i tam tysiąc ofiar oddał swe-  
mu Nachometowi: potym pięć Mezetow nawiędził: i do każdego dał  
pieśset czerwonych złotych.

W Japonij wielkim Pańswie na morzu Indyjskim fletsey wyspie/  
ntzłi test Anglia i Szkocya: iuś byli niezliczonych ludzi od balwochwalstwa  
Oycowite Societatis IESU do wiary w Chrystusa przywieśli. Słuchal ich i  
Arol Omuranski Kumitanda: i Katolikiem zostal: na chęte Bartolomie-  
tem nazwany: i zaraz balwany i ofiary Poganistie tam poznośil. Bonzi-  
usowie Japonscy niby Duchowni o to sie oburzyl: ze im ubyto pozyciu z o-  
fiar i zabobonnego ich nabozenstwa. Przeto Gorunduna: Ktory był Sy-  
nem przyrodzonym: abo zlego łozai: Arola smatrego: pobudzili na Arola:  
aby go z Krolestwa zrzucil: a sam panował. Poczoł to: wodzą mając Ke-  
ribai: i przyszlo iuś bylo Arolowi do uciezki: dla czego mu też radzono:  
aby wiare nase odezucil: atoli wsparzy od Pana Boga: zwycięzyl: i wshy-  
tko Arol odebrał: a Gorundunus oblezony: Seribowi też miasteczka po-  
palone. Do fletsey wyspy nowego swiatá wysłany Kiedz Piotr Marti-  
nius ze dwiema Societatis IESU, tam wrzacony w morze od Poganistwa.

W Belgow wielkie rozuchy dła listu: rozkazania Arolewskiego przez  
Pármensko Asadziciele ogłoszonego: o Ktorem wyzey: zaczął niektórzy  
do Cesarzania stazd Auspursti wysłali swych: Karczoc siena Philippa: i pro-  
sac: aby za tego upomnieniem przez Inkwizycya Krol: swoich nie wylewał.  
Prasili też Pármenskiey Kiezy: aby sie z ekeucya o Inkwizycyi zatrezyma-  
la: aszy do Arola logo postano. A gdy tey Ktorey z Panow rzekł: aby

se nie bała: Geus: to test mendycy: to sa i zanie ci ludzie: oni stozd sie ná-  
zwali Geusij: i teden z nich ná bankiecie w Drapellach pitoc zebrać kiey dre-  
wianey tandulki zawolali: Vivant Geusij. zeby sie teden z wternoscia ku  
Arolowi odezwali: mieli wshyey niby metal: zloty abo srebrny: na Ktorem  
z tedeny Ktorey dwierece zlozone: mantyka abo biesag: i tandulka: przy Kro-  
rych byl napis: Fidelis Regisq. ad Mantica: ze wterni Arolowi az do te-  
brać kiey biesag: a drugi byl pieniaz: miedzianny u polspolstwa: gdzie ná te-  
dnym boku napis: Nummus Vianensis: na drugim: Flamma ferroque. Za-  
kazano im potym: schadzec: Kazani: i obtecal: Pármensis fletset czerwonych  
zlotych temu: Ktoreyby heretyckiego Predikanta pochwytil: ale to skut ku  
nie mialo: i schodzili sie na swe Kazania to do lasa: to za miasto: a zbrojno  
dla bespieczestwa. W Antwerpij Kartki do domow Kanonicznych przy le-  
plano: z napisem: Verbu DEF. iugulentur Sacrifici: In mala Crucē sacrificios. Mona-  
chos. Canonicos: by zabiy w tym napisie na Duchownych: na Pralatow: na  
Mnichow. Zaleśla Pármensis Biskupom: aby modlitwyną Kazali na blagante  
Boga za tak: ze ludzie i Kazania aby czeste bywały na zatrezymanie wiary  
swietey: i tak: niegdzie na Kazano: trzy dni postu: i modlitwy i Kazania co-  
dzienne: a drugie miasta zolnterzow zbieraly na obrone przeciw tym herety-  
kom. Gdy zas do Brugy miastá chialo wniesc piecidesiat Predikantow:  
nie przepuszczeni: przed murami Psalmy swe spiewali: chleb sobie takis po-  
dator: drudzy zas: a bylo ich zosmsier: przed miasto przyszedly: dwa razy  
Kazanie: swoje tam mieli: ale i ci odegnani: takos Brugenzylowie byli  
w mterze stateczni: nie tak takos we Flandryi: Hollandyi: Fryzyi: Zelandyi:  
gdzie i Koscioly poburzone: i Sakramenta podeptane: i Oleiem swietym  
obuwie od nich namazane: i do Brucyska: takze do Obrazow Swietych  
smieli mowic: IESU Chryste ieslis Syn Bozy: iesli Ktory z Swietych  
testes: mowa Vivant Geusij: a przepuszczeni.

W Antwerpij chie-  
li w Wntebowstacie Nayswietsey Panny Kazanie miec Kalwiniani: ale im  
Kieze Auryackie zabronil: atoli po tego odiezdzil: siedm Kazan nazawierz  
bylo Luterzkie i Kalwinzkie: a po Wntebowstacie Ktory Kanonicy spiewali:  
wiazl na Kazalnice Krawiec teden: co widzac Slis Katolik spedzil go z am-  
bony: zaczął heretyk teden do owego slusa strzelil: zaczął tumult w o-  
wym pie

wym pieknym Koscielo nastopil: zaraz od bezboznych Bacerzow: Oltarz:  
Obrazy poprowane: i Cyborium drogic: a gdy Brucysie chieci tam oba-  
lic: przepuszczali dwiema lotrom po bokach wshyey. Stamtad do Ala-  
storow wpadali: gdzie wshyko pswali: bezki winne i piwne wyracali: Za-  
konnikow do odstepstwa namawiali: potym Koscioly pozamykali: zeby w  
nich Nshy nie bylo: tak: ze Antwerp nowa byl w ten czas Babilona. Tog  
sie Kosciolowi dzialo w Bussoduku: w Gandawie: w Mechlinie: w Trete-  
lele: w Aldenardzie. Dopiero Pármenska Kiezna panuicea w Belgium  
pisala do Panow heretyckich: iz iuś Inkwizycya nie bedzie as Arol co na-  
kaze: tyko aby te rozuchy usmierzyl: i Kosciolom: Duchownym: Kato-  
likom: takich Krywod gynie niedali. Zatem Panowie i Konfederaci pisa-  
li do tych rozboynych sektarzow: kazuiac im tego: i wyrok wydany o  
Karaniu cleskim tych Obrazoborcow: takos ich w Aldenardie dwudzie-  
stu i sednego oblesono: drudzy wygnani: Takze w Duaku i Antwerpie.

Tu sie przytoczy moze o Arolu Philippa wtore: Arola hispanzkiego  
Synu: ze gdy w poswarku dal w gebe Ciorce swoiey: a Arol rodzic tego  
rozga go oro starac Kazal: dozorca tak wzmowil w Krolewic: aby to Ka-  
ranie przyjal. Odal przed nim: ze go rodzic na smierc za to Kazal: a  
gdy Arolewie prosil dozorce o przycyna do rodzica: dozorca mu o be-  
krete smierci odmienionym na uciecie reki tak smiale powiedzial. Arole-  
wie znownu o reke prosic Kaze: raczy sie na rozga odwaziac: i tak Ka-  
rany.

W Paryzu Despina i Koserius Ministrowie disputuac o wierze  
z Katolikami: z Szymonem Wigoreusem i Alaudissem Sankeyusem: spe-  
ntie pobanieni i przewyżeni dali okazyo Kalwinistom: ze potym ná swo-  
im ziedzie kazali z Katolikami sie amawiac: zeby ich Ewangeliu Kalwin-  
skiey nie uwiazali przez swe zle odpowiedzi: atoli Koserius potym nie mogli  
byc uspokotony: az Katolikiem zostal: i przeciw Kalwinowi za wtora Ka-  
tolicka wydal Kazy: az potym w Niemzech Lutrem zostal.

We Francyi hugonorty zlozeni z Bordenasem: na Arola nastopili:  
i malo go z matka Arolowa: i z bracia nie zabili. Prosil w tym czasie  
Arol Wenetow o pozyczenie sta tysiec czerwonych zlotych na zbieranie  
woyska przeciw tym heretykom: ale sie Wenetowie wymowili niebespiecz-  
stwem od Turkow: na Ktorech musieli wodna armate gotowac. Wiele te-  
dy hugonorty dokazowali: az ich potym zbili Krolewscy.

Iuś i Ryga tego roka zutrzala: bo tam Katedralnego Kosciola Du-  
chowni: odstapilшы od wiary Katolickiey: miedzy sie dobra Duchowne wy-  
dzieliwszy: tenili sie. Milano za zle Arolowi Polskiemu ze sie nie oparl. ná-  
wet i sam nteco wladzy Papiestkiey zdal sie wymowac: gdy rozwiody sie  
z Katarzyna Austryacka: przesley swej zony siostry: tym to pokrywali: ta-  
koby to małzenstwo bylo nie wzne: choc ná nie mial od Papiezy pozwole-  
nie.

W Polsce pod czas Seyma Lubelskiego Litwa przez  
swoie Posly zozdala ziednoczyc sie z Polska wiecznie: to tedy bylos niechcieli  
sobie Kiezeć obietac: ale aby pod interregnum mieli rowna mor obierania  
z Polakami: i Ktoby byl obrany Arolem Polskim: aby też tenze byl wiel-  
kim Kiezećem Litewskim: nad to: aby tenze byl nieprzylaciel oboyga na-  
rodow: zatem aby sie wzajem bronily: takze aby Seymy alternato sie od-  
prawowaly: raz w Polsce: drugi raz w Litwie. Ale znac ze testez to nie  
stanelo: co sie z ekeucyi znachy dalo bylo.

Ze wyspa Chios nazwana: Ktora jest miedzy Samurá i Lesbura:  
przez dwie lecie pewney daniny nie oddawala Turczynowi: wysłany prze-  
ciw niej Basha Diali morzem: i bez bitwy wyspe opadowal. i urzedy tam  
porozdawal: Koscioly pobabial: Kosciol S. Dominika na Mezget obrócił:  
zaczniysie familie do Carogrodu zaszal.

W Asymie choroby rozne panowaly: przeto Pius Papiez wshytke  
chore pieniedzmi obfelal: i dšiesiec lekarzow dla nich naznaczył: i ludzi  
Zakonnych: Ktorezyby ich dusze ratowali.

gdzie indziej.

18.  
Wielk ich nieco  
Pármensis.

19

20.  
Ministrowie prze-  
disputowani.

Jeden z nich Ka-  
tolikiem zostal.

21.  
Hugonorty we  
Francyi ná Krola  
powstali.

22.  
Ryga zutrzala.

23.  
Litwa chre zie-  
dnoczenia z Pol-  
ska.

24.  
Turczyn wyspe  
Chios opadowal.

25.  
Papieska litost  
nad zapomietrze-  
niami.



12.  
Zydonskiego i  
tęga Basha na  
Posła Weneckim

Wenecowie przez Posła swego / z Turkami dawny pokoy zwiardzali  
w Carogrodzie; ale gdy sie chciał do Wenecyi Posel wrocić / Basha mu za-  
bronil / azby obiecal / i rekoymia na to dal / za swoich Wenetow zapłacić sto  
i dziesięć tysięcy czerwonych złotych / ile byli winni zydzi do starbu Turckie-  
go ze clą halunowego natergo; bo wielkie kupte i bogate zydzi mieli w  
Wenecyi. Posel niechciał tego czynić; a Basha odmieniwszy swoje fury /  
dał mu pas wolny na odiachanie. Jednak Senat Wenecki matematoc / że  
co przewinił Posel ich *Marinus Caballus*, w wiezach przywiezionego dał  
w mieście swym pod straż; a że przeciw prawu narodom pospolitemu i prze-  
ciw pokolowi zawartemu / tak ich Posła nie uślanowano; Hieronima Dame-  
tenze Senat do Carogrodu wyprawił / o to sie uśkarżać. Ale że sie rzeczy mia-  
ły do ugody / Basha do Weneckich zydow posłał po pieniądze i kupte / które  
byli winni / które odebrałszy / i do Carogrodu zaiachawszy Damek wrocil; a  
Miaszo / Marina Baballusa / co go sędzić pozego / gdy go niewinnym znala-  
zł / z radością do pierwszych godności przywrócił. Narum wy-  
spe zdrada wiał Tyrzyn tego roku. Bo gdy Jan ow Mlich został Ma-  
hometanem / Sultana dary i obietnicami namowil / aby Arelpusa Eiozećia  
Chrześcianskiego w Napie zezwili / a sam tam panował. Eioze Napi to  
postrzegłszy / wybrał sie do Carogrodu / i na ziednanie sobie lasti i pomocy u  
Bashow / wzial z soba dość złota i srebra; ale gdy tam przyjechał / i pie-  
niądze mu i Państwo wzięte. a lub potym tak niewinnemu przywrócono  
wolność / Państwa jednak nie; zcym udat sie do Wenetow / którzy mu sie  
lastawie stawili.

13.  
Naxum wyspe  
wzial Turczyn.

We Szwecyi Rychberger chciwy zysku kupiec / znaczny na sobie przy-  
klad dal światu. Bo gdy zboża wiele nabierał / gdy se uniego kupować lu-  
dzie potrzeba przyćśnieni musieli / niechciał go przedawać tylko bardzo  
drogo. Przyszedł też do niego jeden człowiek zubożały z dziećmi / i na co  
sie zdobył / to ma dawał / prosił / aby mu pewna miare zboża przedał; ale  
on niechciał / i jeszcze go szubował. Wkrótce potym śluga tego siedl do  
gumna / a tam obaczy dwa czarne woly zboże iedzące; i o tym dawszy znać  
Panu / padł i umarł. Drugi tam poszedł / a tam obaczy swinte / które tam  
zboże żarły; i ten da o tym znać i umiera. Poydźcie zaś ow sam zly Pan /  
i z botąśnią spoyrzy przez spary / a tam cina roznego bydła pasie sie owym  
zbożem / które sioda soba uwazając / salec od żalu pozgał / tak że go wiazac  
musiano / żeby sie nie zabil. Godzien był i czego cieśszego ten lakomicz nie-  
lutosciwy nad ludzko potrzeba. ro pisze Michal ab Jfelt.

14.  
Lakomicz nie mi-  
łotierny skarany  
cudownie.

Moskwe Litwa bardzo razila. Bo Stanisław Pac wódz ich kolo-  
wine zbil / także Roman Sangusko zbil Serebrnego i Amurata z Tatara-  
mi pod Czafnikami / choć miał Serebrny ludu osmdziesiąt tysięcy; potym  
zbil tenże Szezerbatego i Doratyskiego Moskwy / choć mieli nie mało ty-  
sięcy swych / a z Litwy tylko trzech zabito / trzydziestu raniono. Osiarował  
potym pokoy August Moskwiecinowi przez swego Posła; ale Posel ten do  
Moskwy stołecznego miasta odesłany i więziony / o co August / woysko na  
Moskwe gotować pozgał.

15.  
Litwa Moskwy  
biła.

Pierwey jednak w Grodzie do Litwy In-  
stanty przyłozone / że Polacy o ich przyłozenie do Krolestwa / nie dbali; i  
zapisy stanely z podpisem Krolewskim i trzydziestu i sześci Senatorem.  
Szlachta Instantekla miała od tod z Litewskā iedną przywileie; a herb  
dał August Gryfa białego wspieręgo na nogi na czerwonym polu z mieczem  
u nogi prawey / a na piersiach litery S. A. ukoronowane / które znaczy to  
imie: *Sigismundus Augustus*.

16.  
Instanty przyła-  
zione do Litwy.

Do wysp Banaryjskich / Etre też zowia *Insula Fortunata* Barcelo-  
mley Turcyanus Biskup / tam / sie wyprawiając / uprosilu Swietego Francis-  
ska Borgy Generala Societatis JESU niektorzych z soba z reze Societatem;  
i wysłani tam Eioz Lopez / i Eioz Laurenty Gomez / i tam pożytki  
w duszach różne czynili. Eioz Lopez miało kazanie / nagła do płaczu  
stuchającow napominal / mowiac iż ieden / który dziesięć lat w nieczyścioci był  
z nalożnicio / a był na Kazaniu owym / owegoś dnia / niśli co pokarmu wezmie /  
nagle

17.  
Wyspach Kina-  
ryjskich pożytki  
dusze.

18.  
Nietczyż zła  
imiercia skarany

nagle bez spowiedzi umrze / i poydźcie na meki wieczne. Gdy zaś u Biskupa  
był na obiedzie z drugiem / spytany co to za proroctwo na Kazaniu było od  
niego powiedziane; ażci znać dądz / że ieden / o którym prorokował / umie-  
ra; Koczy do niego Eioz Lopez / a iust on bez dusze / przykład dając Bo-  
skiej zemsty lub dlugo cierpliwey. Na wyspach Salsetanskich iust też  
Kiedykolwiek / za staraniem naszych Baplanow / balwany poobalane; a naprzod  
balwan Mordory nierzadnice dość wspaniały; gdzie Bzysy swiety potym  
położony / i Kosciol wybudowany. Nowa też sie Missya otworzyła do  
Krolestwa Peru na nowym świecie / gdzie o Eiezy Societatis Philip Arol hi-  
spaniński prosił Generala Societatis; i wysłani so od niego na prace Apo-  
stolskie ośm Baplanow / *Antonius Alvarez*, *Ludwik Medina* / *Jan Garzypa* /  
*Michal Soncyus* / *Piotr Robertus* / *Ludwik Lopez* / *Jakub Brakamonyus* /  
*Kieronym Ruis Portillus* / z wielkim pożytkiem dusz; o którym bedzie  
nizey.

19.  
Na Salsetach  
balwan obalany.  
20  
Missya do krole-  
stwa Peru.

### Rok Pański 1568. Piusa V. 3. Maxymiliana II. 4.

W Francyi znou wojna z Hugonotami. Zebralo sie ich wielkie wo-  
ysko za staraniem Bondeusa i Admiralsa / a nad to Arolowa Na-  
warska dodala im pomocy / i Eioze Bipyntynskie / i iust wiele miast opano-  
wani byli. Gdy Barnut oblegli i dzialami mur na Eilkanasie Krolew-  
rozwalili / w miasto iust wpadali / mocno ich wyparowano; i lub pokoy  
z niemi tam stanol / niechciala go Barolicka strona / i Paryzanie na pomoc  
woienna obiecali sto tysięcy we złocie / a Duchowienstwo ośm razy wiecey.  
Dane im byly Kondycye od Arola / aby za dwadziecia i cztery godzin bron  
stozyl Hugonotti / żeby żadnego Kosciola nie trzymali; a schadzki i nabo-  
zenstwo ich tylko im na dwu miejscach pozwolone. Dla Kondycyi iedna E-  
zantebanych trwała z Hugonotami wojna; i wshedzie ich Krolewscy razili  
pod Kommando Mompenseriusa i Martyngea; nad to lozna choroba ich  
pieć tysięcy zniosła / tak iż zal im bylo podietey wojny. Arol tedy za-  
kazal insey religij oprocz Barolickiey we Francyi / i kazal Ministrom weze-  
tykim przez Krolestwa wynisć / a inni Hugonotti aby traciłi godności.  
Przydaie tu Eucius / iż ieden Hugonott ze Francyi do Carogrodu zaiacha-  
wszy / namawiał sie z Wezerem / aby Turczyn Hugonotow przyial pod opie-  
ke / to mu na pismitę podaloc / że co sie tyce wiary / bliska ich wiara test Ma-  
hometiskiey / i że ich Turczyn iedno w Niemzech zazyte / i że przez Panow  
swioley sekty mogli Cesarzowi Chrześcianskiemu przeszkodzić / iesliby co prze-  
ciw Turkom knował. Ale Wezer odpowiedział / że Hugonotti do przyia-  
ni tak wielkiego swego Monarchy nie so rownemi / ba i nie godni opieki /  
ktoryz Panu swoiemu tak niewierni i przeciwni niemu rebellizui; i Tur-  
czyn zwyłl przysiaż zawierac z wielkimi Pany / nie z poddanymi i rebelli-  
zaney.

1.  
Wojna z Hugo-  
notami.

2.  
Zakazana we  
Francyi ich reli-  
gia.

3.  
Hugonotti od  
Turczyna odrzu-  
ceni.

4.  
Selim wojuje z  
Arabiy i Moskwa.

5.  
Jstn chce Tur-  
czyn przekopać.

6.  
Gusji letni.

Selym Turcki Sultan wojował z Arabami / z Egiptem z Mo-  
skwa. Bo Arabowie Teneridon miasto przez Turkow im odiere obległszy /  
niektore fortecy opanowali; a ci co in Petrea Arabia mieszkali / Turczyno-  
wi rebellizowali / z Egiptem nie nie wskorał. Od Moskwy też zbity był przy-  
Tanaim rzece. bo gdy chciał przekopać Isthmum tamedzny / abo ziemie cze-  
ry mile / przez Krocay z czarnego morza / do Merotidem / abo czarnego ie-  
stora / i do Tanaim mogly statki wodne przechodzić / i z Tanaim do  
Wolgi i do morza / które *Caspium* zowia; gdy na te robote Selym sprowa-  
dził czterdziestu tysięcy robotników / i woysko im przydal na obrone; Mo-  
skwa na owe Turkiuderzyla / i onych zbila; i tak Selym musiał dac po-  
koy Arabom sam zity.

W Belgium Albanus przytko i ostro na nowo religio nastepował /  
tak iż Belgowie Herrey w lasach sie sladerkich kryli / a noco Alastory i  
Barolicki inse nachodzili / z dobr lupili / zabiali / którzy zwano Gusyusa-  
mi lesne.



7.  
Przykry im Al-  
banus.

mi lesnem. Na tych nieco wojska Albanus zestał i zabitał; wieścią kazal. Dom też ow Bomesa Bulebergą w Ktorem Bonfederacya Panow stanela pod imieniem Geusiusow/ z ziemia seownac rozkazal/ i na tymże placu Ro- lumne wystawic napise/ ze dla tej przyczyny byl dom ten obalony za Pbi- kppa wtorego/ od Albanu tego roku/ 28 dnia Maja. Wygnani z Belgi- um Panowie tej sekty zebrali siedmset konnych/ piecset piechoty/ i na dro- dze ku Brucelli/ Ktoredy mial tachac Albanus do Monasterium vallis Viridis, zasadzke nan uczynili/ przymocow na to matoe Rysorysa/ i Barloufa/ Ktorey w zabicie Mniszlim niby dla holazni Albana przy Alastorze owym czekali/ aby/ testby im Albanus usiedl/ swolent Alastor otoczył i spalil. Ale sie to wydal/ i nie uslo. Sam zas Aurakus z Pany wygnanemi/ wojsko zebrawszy/ chcial na Albana w Kieście Juliacenskim naterzeć/ a Ludwik Nassowius we Fryzyt/ Franciszek Cocquerilius w Arcezy/ ale wojsko ich zbite/ i wodzowie niektorzy ich poscinani/ znaczni dwadzieścia i cztery.

8.  
Komesa Egmon-  
dana na smierc  
skazanie i Hor-  
nana.

Bomesowi też Eymondowi noco dekret smierci przyslal/ na Ktorey sie za- dzwizwly/ przed smiercia list do Arola pisal przepraszal go i dom swoy mu zalecatoc/ a ostatek nocy na modlitwach i Sakramentow Swietych przyleciu od Jprenskiego Biskupa/ strawil. Gdy nazajutrz wyprowadzony na thederum i plac/ otoczony dwadzieścia dwiema Kornetami Hispanow/ spytal/ iesliby tużnate bylo nadzieie zycia/ gdy odpowiadziano/ iz nie bylo/ pomodliwszy sie z Biskupem/ syte podal/ a po nim Hornanus/ glowy ich na Koptie weklone przez Kille godzin trwaly/ potym ciela ich w trumny olowne wlozone/ do swych Panstw odwiezione. Dopiero Albanus do Fry- zy na wojsko Geusiusow/ Ktore bylo tam z Nassowiusem i hochstratanem/ Ktorey chcieli rzek Amisium na Hispanskie wojsko spuscić/ natarl/ i tam ich tak bylo pobil/ padlo tam siedm tysiecy zbroynych/ a Albanowych ledwie dziesiec zginelo.

9.  
Geusij zbiti.

Znowu lednak Aurakus z wielkim wojskiem Geusiusow weargnal w Belgium/ na chorogwach napisy matoe/ Pro lege, Grege, et Rege, a na drugich pelikan byl wyrazony Krowa swota pelikanteta ozywlatocy. Albanus nie dal mu pola/ ale mlyny mu odebrawszy do zy- wnosci/ chcial aby za niedostatkem pole siemu i wojsku stesknilo/ i tak sie stalo/ a gdy w Brabancyo sie puscil Aurakus/ gese wojska mu na prze- prawie zbil Syn Albanow Seyderyt. Wrym z Hispanij slystarki wo- dne/ w Ktorech bylo na zaplate wojska Hispanskiemu dwakroć sto tysiecy dukatow/ ale te celnicy Arolowy Angli zaczyniali tym preceptem/ takoby to nie Arola Hispanskiego pieniadze byly/ ale Kupcow Genueńskich/ Kto- rych pieniadzy choc Arolowa ta zazyt/ zntesc te do skarbu swego kazala/ chciwa na cudze niewiasta. Lecz gdy o tym uslysal Albanus/ on tez wshy- tlich Kupcow Angielskich w Belgium poimac kazal/ i w Antwerpji te wie- zic/ i ich wshytke dobra i Syngrafy popisac/ za co też Arolowa Postla z Hispaniami wieszila/ co bylo wiela ztego przyczyna.

11.  
Pieniadze His-  
panskie przymu-  
je Krolowa An-  
gielska.

W Szkocyi przy mlodziuchnym Arolu Jakubie hosnym byl Wicere- tem Bomes heretyk/ Ktorey ze sie surowoscia Szkorom przykryly/ niektorzy z Panow chcieli Arolowa uwolnic/ Ktore byla pod krazo na Zamku pe- wnym/ takosi uwolniona/ i zaraz Panowie Szoccy sledo ntey ziahal/ i na tej obrone wojsko zebrawszy/ na Wicereia nastopili/ atoli ze Wicerey z nte- mi bitwe zwlodzly wygral/ Arolowa z dobry nadzier zezucona/ do Bl- zbiety Angielskiej sie Arolowy udala/ Ktore tej wojsk obtecowala na ody- stanie Krolestwa. Lecz gdy do Wicereia postala o inperacyo rzeczy Bl- zbiety/ sam Vice-Rex do Anglii tachal/ i w Londynie przed sedziami na co wystawionemi tak rzecy przeciwn Arolowy Szockiej Katolicezce adal/ ze w Ktorce potym dana pod straz/ gdzie potym we czternaste lat od Angiel- skich sedziow na uciecie sytey skazana i stracona tak Katolicka Arolowa Marya Stuarta. tak wiary starodawney stateczna milosc tej Arolowy Korone Meczysko u heretykow ziednala.

12.  
Maria Stuarta  
Krolowa Szocka  
uwieziona.

We Szwecyi Erykus Arol nalożnice swote poia/ i Koronowac kazal. Niechcieli byc przy tym Bracia tego Jan i Barol/ ale si nan z Pany spzy- stegli/

siegli/ aby go zezucili z Krolestwa. Slysac to Erykus/ postal przeciwno- nim swoje wojsko/ Ktore sie na strone tychse Braci Krolewskich przekino. Erykus nieczysty z tym tedy wojskiem oblegli Holmia/ gdzie byl Arol/ i wzielil/ a Jan w miar z Krolestwa dzi- sto z tryumfem wiachwaly/ Arolem Szwedzkim ogloszony/ Erykus z jonę wnie stracony. na Zamku pod straz osadzony.

O Cypr wyspe pozeli sie Kusic Turcy/ Ktore test na morzu na mil- dwieście i wiecy dluga/ a na sesedzieciat i piec heroka/ miast ma dwana- scie/ wsi tysiec/ ma Frankomanow/ abo rolnikow sobie wolnych zanciey- sych nad sto tysiecy/ Parykow/ abo podleyshych piecdzieciat tysiecy/ Kto- rych ze zancieyszy owi/ abo Frankomani/ gnebili/ i tak w niewoli mieli/ choc Chresciantie Chresciantow/ prosili Wenerow Parycy/ aby ich z tej nie- woli wybawili. Namyslali sie Wenei/ tak to potrosic bez obrazu Franc- komanow/ lecz Baskowie Turcecy te spory postzeghy/ zmiowli sie z Dias- foriussem obrotnym Cypryzykiem/ i udarowali go/ aby im te Inzule wy- dal.

Pisali tedy do niego sekretne literami/ to test/ miasto liter- zazywajac much/ Komorow/ meowel re. Gdy tak przesyłata i listy/ i po- darunki/ list jeden przelety w podezreenie go wprawil u Cypryzykow. Wsteto go tedy na meki/ gdzie sie przyznal do wshytkego/ i wydal niekto- rych Panow w tof wchodzących Wenerom nieprzyjazynych/ Ktorey wshytcy potraceni. Dopiero Wenei widzac/ ze Turcy na Cypr szuta/ na miesiec woyny obrali tam Ceroni/ Ktore z Paphem kazali mocno przez swych umia- entac/ nie pomniec o Nikozyi stoleznym tam miescie/ gdzie też test Archbi- skupa godnost. Ale nizey o tym zas bedzie.

Na ten rof przypadlo szesclowie zescie z tego swotara na niebieskie ra- dosci B. Stanislawa Apostli Polaka/ Ktorey dziewiczego Ewiatu i niewin- nosci na chesie wietey dochowawszy/ po nawiedzeniu od Aniolow Swie- tych w chorobie/ Ktorey mu dwakroć Nayswietzsy Sakrament podali/ i od Nayswietzsy Panny/ Ktore mu do Zakonu Societatis JESU wstapic kazala/ po dlugiej drodze i cudowney z Wiednia do Rzymu/ tam przyety do Zak- nu od S. Franciszka Borgi Generala Societatis, po dziesiatu miesiecy w Nowitracie swiatobliwie przezytych w dzien Wniebowstecia Marki Bosey/ Ktore zwal Marka swota/ tako przedym o czasie smierci opowiedzial/ na tryumf siey siedl do nieba. Zraz Obraz tego w Kosciolach wystawiano/ i cudami wielkimi/ nie tylko w Polsce/ ale i na nowym swiecie zdobie- go Pan Bog racyl. Alems VIII. dal mu tytul Beati, Alems IX. Misa i Pacierze Kaplanskie o nim pozwolil/ Alems X. za lednego z przednich Patronow Krolestwa Polskiego dal i W. E. Litewskiemu. Wstapil tegos roku do tezy Societatem Stanislaw Warszawski zancny Pralat w Pol- sce przedym i Biskupstwem geshowan/ Ktorego przyiat niechcial/ a ra- czy sie z drugimi/ Ktorech przyklad tego powabil/ tako Piotra Skargi/ Do- gu w Zakonie na sluzbe oddal/ pierwey sie Papiezowi z tym zamyslem od- Erywshy/ Ktorey mu to pochwalil.

## Rok Pański 1569. Piusa V. 4. Maxymiliana II. 5.

Pius Papiez widzac/ ze Elzbieta Arolowa Angli heretycka i swote Panna- stwo/ i dalse heretyzysa zrazala/ wyslal id/ i Mikolaja Mortona Angli- ka postal na ogloszenie tego/ ze tako heretycka ze wshytkego Panstwa i wla- dze odpadla/ i ze to miano za Poganke i tawnoheretynice miec/ a zaden tej- nie powinten oddawac posluszenstwa/ o czym pise Sanderus. Bardzo to sobie Anglikowie uwazali/ ze od tak swietego Papieza wydany na nie taki wyrok. Katolicy Panowie tamezni boide sie czego/ Tomasa Parceusa Bomesa Nortumbryi sobie za wodza i obronce wzielil/ czego sie on ledwie podiol. I lub iusi z Dunelm Balwinistow wyrzucenoi i Koscioly ode- nawiano/ przecie sie Katolicy tam ziedzac nie smieli/ i owsem gdy Elzbie- ta wojsko zebrala/ do Szkocyi i indziej uchodzili/ a Bomes Nortumbryi

mmmm

wydany

13.  
Erykus nieczysty  
z Krolestwa dzi-  
sto z tryumfem wia-  
chwaly/ Erykus z jonę  
wnie stracony.

14.  
O Cypr sie Turcy  
kusia.

15.  
Charakter listu  
sekretnego Tur-  
ckiego.

16.  
B. Stanislawa  
Kostki zescie z  
nawiat szesclowie.

17.  
X. Stanislaw  
Warszawski.

1.  
Elzbieta Krolowa  
Angli wyleta i  
z Panstwa wyzu-  
sa.



718	Wiek 16. Rok Pański 1569. Piusa V. 4. Maxymiliana II. 5.
2. Prześladowanie Katołickie w Anglii.	wydany w Szkocyi i poimany/ a do Anglii zaślany/ zabity. Barano też wszystkich śmiercią albo wygnaniem/ ktorzy byli w owej na wojne znowie/ i Elzbiety za głowę Bościola nie mieli/ albo wyroku Papieskiego przeciw niej niechcieli odrzucać. Opominał się też u Elzbiety teżże Albanus przez Postą pieniądze na morzu wziętych; ale ani Postą przypuszciał/ tylko wsta- zała/ aby się z Parlamentem rozmawiał/ gdzie nie nie sprawił. Chwalili nie- ktorzy Anglikowie to przelecie pieniędzy od Brołowej/ że były na wojsko przeciw nowey religii; i Albanusby te obrocił na Anglię uspokoiwszy Bel- glum. Wtedy tedy Albanus żeby się miał o czym oprzeć Belgom wy- gnany/ postanowił podatki na siezdzie stanów w Brukseli; co też/ od dobre nieruchomych setny grosz/ od przedaynych dziesięć/ od ruchomych dwudziestę. Strany owe na setny pozwoły/ na drugie niechciały/ dla tego/ że i Kupcom by ubyło/ ktorzy cenniejszy wszystkiego gdzie indziej dostają; i Ku- pie ustano/ a gdzie indziej się prezentują. A gdy Albanus trwał w swoim; przez kilka lat ani bydła rzeszniey nie bili/ ani piekarsze chleba piekli/ piwa też nie robiono/ i wielka rzeczy drogosc nastala; aż się za czasem Albanow wy- rok odmienili. A toli temuż Albanowi takto wielkiemu obrońcy wi- ary Katolickiej przysłał Papież czapkę drogą i miecz poświęcony/ ktore mu przy Alfie ze czcią oddano/ a hispani dzień ten z wielkim weselem i rozne- mi igrzyskami odprawili.
3. Podatki w Belgi- um.	W Wenecyi Arsenał z rzeczami do galei należącymi zapalił się/ gdzie gdy się prochy zapaliły/ wielka szkoda w wielu budynkach i marmurach pozgy- nily. Obiecano odpuszczenie temu/ ktorzyby wydal zapalaczow/ z ktorymi był samże. Radzi temu byli Turcy/ i o Cypr się pokusić zamysłali.
4. Albanowi Papież miecz przesyła.	W Szkocyi się lekano o swote religia/ gdy zaślany/ że uwieszono Brołowo Szkoła chciał poiać Thomasz Hawart Kioze Norfolcyjskie. Wtedy że i to rozgłoszono/ i że zamysła o zabiciu dziedzicą na Brołstwo/ Elzbieta Angielska na Zamku Londyńskim Hawartą zamknęła/ i Brołowo cieśniej wzięła.
5. Arsenał Weneci- zapalony	We Francyi wielkie znowu do hugonotow rozruchy/ i zamieszki. Na- przod Brołowski Brat pod Jarnakiem na nich natrafił tak bardzo/ że Admi- raliusz musiał po sukcesie do Boudensa posyłać; przybył Boudens/ i na potyczce sam postrzelony i zabity; zaczęli wszyscy hugonotowie mieli się do ucieczki. Trwała z niem potyczka dziesięć godzin; wzięto ich zna- czkow piechotnych sześćdziesiąt/ leżących trzydzieści i cztery/ i padło ich kilka tysięcy. Broł Broł za zwycięstwo to w Mezcu z Brołowa Małko i innemi Kiozami publiczne dzieła Panu Bogu z pospolstwem czynił/ i choro- gwie niektóre do Papieża posłał; i zburzony zaraz zbor Balwinski. I usz nie nie śmieli hugonotów; aż Nawarczykowi rzody wolenne poruczyli/ ktorzy o Boudensa śladu i Panow innych dla pogrzebu ich prosili/ oznajmu- iac/ że obrany na rzody wolenne/ nie żeby wołował przeciw Brołowi/ ale aby swoich bronił.
6. Szkocyi rzeczy.	Alie mu Broł kazał odpisać/ iż się miał z tych rzo- dow wymawiać tym bardziej/ że to wojna przeciw wierze świętej z tego strony/ a usz nie raz widział/ tak się Panu Bogu takie wojny nie podob- io; niechby i on nie czekał na sobie nowego przykładu zemsty Bożkiej. Po bitwach zaś różnych oblegli Piktaw hugonotów/ gdzie był z dobrym zol- nierstwem Kioze Gwisiusz. Bito przez trzy dni z dżiał na mury/ i nicod ich wywalono/ tak iż miasto radziło Gwisiuszowi/ aby ze trzema tysięcy nocy z miastem uciekł dla swego bezpieczeństwa; ale niechciał/ i obaliny muru zabo- żono mocnym siłcem; nawet sześć Francuzow i Wlochow wpadli w ręce pod miastem płynęco/ i liny przecięwszy/ na ktorych się most nieprzyjacielski trzymał/ most ow zepsowali. Wtedy na mury usz męskie występował hugonotów; ale Piktawczyk Bodlieriusz siłką pewną zatrzymał ręce/ na pewnych miejskach palami i drzewami i zatamowawszy; zatrzym wodą z rze- ki na łące i pole to/ na ktorym było wojsko hugonotów/ obrociła się/ co wi- dząc ci/ co usz na murach byli/ skozyli/ aby wode od obozu odwrócili; lecz gdy nie mogli/ utracili nadzietie otrzymania fortecy. A toli znowu na mury
7. Rozruchy Hugo- notskie, i kłeska Kondens zabiry	
8. Nawarczyk Hu- gonotów rządzi.	

Wiek 16. Rok Pański 1569. Piusa V. 4. Maxymiliana II. 5.	719
mury kazał biec Admiraliusz/ i dnia jednego nad osiemset razy strzelono; lecz że trzeba było po pas brnąć w wodę/ serce hugonotom upadło/ i musiał ich Admiraliusz z swym jaleim do obozu sprowadzić. Wtedy Kioze Andys- kie Brat Brołowski chcąc obelgnąć Admiraliusowe wojsko z nim z pod Piktawu/ stanowią obozem pod Basellando/ oblegli go i z dżiał strzelac kazał; postął tam dwa tysiące swoich Admiraliusz/ ale mu dano znać/ iż tam całego wojska trzeba/ nie dwu tysięcy; i tak musiał od Piktawu o- dejsz z wojskiem. Andius gdy postrzegł/ że Admiraliusz wrzaskom chce potyczki/ a o ucieczce obmyśla/ naprzod na część ich wojska/ ktora Moyus prowadził/ natarł kazał kilkom chorągwiom; Moyus uciekał/ i dru- gich hugonotow przestraszył/ że i oni uciekać zaczęli/ a Brołowski za niemi się udawszy/ wiele ich zbili. Dopiero pod Montolurcum bitwa była wal- na/ gdzie gdy hugonotow tak było/ Brołowski bili/ i widząc że ich przegra- na/ Nawarczykowi z innemi uciekać przyszło. A gdy znowu się zebra- li hugonotów/ rozspali ich Boffa z Szwaycarami; i padło tam ich piecho- ty pięć tysięcy/ i lazdy kilka set/ i wszystka im koryść wzięta z Katolickow odebrana. Tak to zwycięstwo przestraszyło miasto/ że do ktorego mia- sta przyszedł Andius/ zaraz się poddało/ a Pręsidia hugonotów ucho- dźli. Angeli niechciał poddać Puntaltus; przeto moca miasto doby- wano. atoli obleżeni prosili o dni dziesięć/ jeśli by pomoc nie przysła; co gdy im pozwolono/ a pomoc nie widać; jeszcze o kilka godzin prosili; da- no im i to; a w tym kilka set konnych nocy/ stras obulawszy/ do miasta weszli/ i usz się poddać niechciało. Dopiero potężniej strasnowali/ tak że pod cięższymi kondycjami poddać się miasto musiało.	9. Kioze oblegli hugonotów.
Na Kioze Pruskie po zmarłym swym rodzicu/ Syn Albertus Fryde- ricus nastąpił/ i zwyciężnym sposobem na nie wstąpił pod gub Seymu Lubel- skiego od Broła Augusta inwestyturę/ przysięgę przed nim uczyniwszy/ kio- zoc/ dał mu Broł przez Janę Sielę chorągiew jako insigne Ducatu; z ktora rozwiniona był do gospody prowadzony. Na tymże Seymie stanęła Dnia do przysiężenie Litwy do Polski; i postanowiono/ aby na Seymie Polacy z Litwą Broła Polskiego obserali/ i żeby tenże był wiel- kim Kioziem Litewskim/ ktory Brolem Polskim.	10. Bitwa z hugono- tami wygraną.
Obrząz S. Ignacego Societatis J. fundatora Zakonu strasne były. Do gdy Seneskiey Pamięci bardzo się w domu ich przykryli/ i strasili/ gdy obrazek świętego przy sobie miała/ strasząc się go sami pozeli/ i ten usz żadney przykrości nie czynili. Gdy obrazek od siebie oddali/ i stras- ści i bicia od nich ponosili; i tak dla obrony swej musiała go mieć przy sobie. Zgadza się heretycy w tym z gartem/ że oni Obrazom świętych nie radzi/ ale je znoszą.	11. Kioze Pruskie od krola Polskiego bierze inwestitu- re.
Na nowym święcie heretycy się przez Oyców Societatis JESU wola/ i gdy tu heretycy panowali. W Acynie Broł dozwolił swym te wiarę świę- ta przyjmować; także dwa Brołkowie/ gdzie nasi byli wyprowadzeni. Tam prócz wielu innych nawroconych/ jeden przez fen od Nawswietkiej Panny wzięł rozkazanie/ aby naszego Kiedza słuchał; i tak na zaimez o chrzest go prosił. W Boulanie czterysta i czterdzieści w niewolę wzięto/ i go roku ochrzczeni. Tamże jeden młodzieniec idąc do lasa gdy na tygrysa napadł/ z przestraszu tak widział u nowych Chrzestianow/ przeżegnał się; i zaraz dżłose słysząc tygrysa/ lasił się tylko około niego/ i nie mu nie skodził. Co on widząc/ i moc Brzyza świętego/ do naszych się udał dla przywiecia wiary. W Trawanforydzie w dwudziestu wsiach kiozo- ly za sprawą tychże Oycow wystawione/ i BanaKopole nauzeni/ tak mieli w niebytności ich chrzestian uwierdzać/ i insie chrzcić. W Amboine tak wiele się ludzi cisnęło do chrztu/ że ci Oycowie dygzyli/ aby ramion im przyczyniono na tak wielu obmycie Sakramentalne. I w Europie he- retyckow nawracała Societas/ sam Kioz Sigerius w Lemowicach we Fran- cyi kaziem swym ich nawrocił polęgwarca sta.	12. Litwa z Polska stażona.
	13. Obrząz S. Ignacego strasne czar- tom.
	14. Sierzy się widra na nowym świe- cie.
	15. Moc Krzyża S.
	16. Heretycy nawro- ceni.



# Rok Pański 1570. Piusa V. 5. Maxymiliana II. 6.

1.  
Jan Feltonus  
klatwę Papieską  
na Elżbietę przy-  
bił.

Mężnie umiera  
za wiarę.

2.  
Sektę Unctorki.

3.  
Cosmus Medi-  
ces koronowany  
od Papięży i dany  
mu tytuł Magni  
Ducis Hetru-  
riæ.

4.  
Cypru się Turczy  
domaga.

5.  
Nikofia wzięta  
od Mustafy.

Gdy ow dekrety Papięski przeciw Elżbiecie Anglijskiej przesyłany był do Anglii Janowi Seltonowi Katolickowi; on tego roku go w Londynie na miejscu tamnym przybił. Cytano go i przepisywano; a choć Seltonowi radzono aby gdzieś uciekł; żeby go za to nie karano; nie ustępował; meźnie się na wszystko odważał. A gdy po inkwizycyi; Ktoby to przybił; o nim podejrzenie padło; poimany i śledzony; śmiecie się przyznał; i tak takto zdrayce na śmierć osądzono. Gdy go na śmierć prowadzono; on śmiało śpiewał; i tak do ludu; że za wiarę Katolicką umiera; i że najwyższą w Kościele świętość w Rzymskim Biskupie uznawał; a Elżbietę za głowę Kościoła znać nie chce; a widząc drzwi; na których dekrety Papięski przybił; także tam ściegając; rzekł: słusze to Papięż na Rzymian napisał. Był tedy o to obieszony; ewangelizowany; co piše Surius, Sanderus.

Światła się też nowa w Anglii sekta Unctorum albo Pomazaniów; Których przodkiem był Weirus; Który nauczał; że niektóre grzeszy; tylko Kto ich prawdy albo raczej fałszu nie przyjmował.

Pius Papięż widząc wielkie enoty i przysługi Aofmą Medices Xiędźcą Florenckiego ku Stolicy Apostolskiej i Chrześcijaństwu; także iż herezję repit; do Rzymu go zaprosił; dał mu złoto Królewskie korony i nie go koronował; i zwać go kazał Magnum Ducem Hetruirie, co i dekretem umocnił. Bolało to niektórych Panów; nad Których iść był przesłaniany; Którym przedtem ustępował; i przed Cesarzem to uciążliwie. Cesarz mniemając że mu przez to co powagi na podawanie godności ubędzie; upominał się o ten postępek u Papięży; ale go łacno był Papięż; że nie nowego i nad władzą swoje w tym nie uczynił. A Cosmus potym przeciw Turkom tym bardziej żołnierzem; pieniędżmi; poradą dopomagał.

Rok ten pamiętny był i dla Cypru Insulę od Selyma Carą Turckiego naciąchaney; chociaż pokoy uczyniony od Solimana Oycą swego; Wenećami poprzysięgnięty był na Bogą żywego Szworce Nieba i ziemi; i na duszę siedemdziesiąt Proceków; przez duszę swą. Naprzód sobie prawo na tę wyspę przywłaszczal; że pod Państwo Sultana Egipskiego podpadła; i daninę mu dawać począł Roku Pańskiego 1573. bo Jan Syn Piotra Arola Cypryjskiego wojując z Melechellą Sultaniem Egipskim; poimany; po okupie przywrocony na Królestwo Cypryjskie z obciążeniem dorocznej daniny; i lub się potym od dziesięć tysięcy regos Królestwa Weneckiego dostał; i Weneć daninę dawali od Cypru aż do Roku 1517, Która potym była obciążona w ośm tysięcy Cechinów albo czterech tysięcy złotych. Wiele tedy ten Selym wtory do Wenecków posłał; aby mu Cypr oddali; groząc im wojną; i właszcząc; że i daniny iść nie oddawali; a lub niektórzy przyzwalał na oddanie Cypru tak potrzebemu nieprzyjacielowi; i ednak drudzy niechcieli; i na tych zdaniu stano; a Posłowi rzęcono; że Turczyn nie ma żadnego prawa na Cypr; i że honorarium albo podarunek to był; nie trybut i danina; co mu kiedyś dano; na znak wdzięczności ku Sultanom Egipskim; a że mieli Cypr od dawnych Arolów; i iść go sto lat dziesięć lat trzymali. Słyszac to Selym; zatrzymał Posła Weneckiego; i sto sześćdziesiąt galier z Pali Basą wyprawił ku Cypru; i że się niektóre nie opierał; wziął Lymis miasto Cypryjskie; i Saliny; potym się do Nikozyi udał Basą Mustafą. Obiecał Nikozy; przez cztery dni z dala sześćdziesiąt bil do miasta; i przez Janęzarow między wałami okopanych; rąbił bedocych na murach Nikozensów. Że i ednak Turkom byli ciężkimi obleżeni; wskazali do Pali i Wali Basów o pomoc; i przysłali im dwadzieścia tysięcy piechoty. Po krwawym tedy szturmowaniu dobyli miasta i obywateli zabili; gdzie też Biskup Pabru Franciszek Bontarenus zabity; a toli Mustaf wiaćawszy w miasto; kazał zabójstwą poprzestąć; i śluby się Chrześcijanie poddali; lecz iż wiecy ich by-

to co wo-

to; co woleli umrzeć; nabit o ich na pięćdziesiąt tysięcy; a dwadzieścia tysięcy w niewolę wzięto; i miasto na grabież dane; w Którym żołnierską Basą zostawił pięć tysięcy; postawił na obydwa i zajął do Samangusty głowę Dandulą Kommandanta Nikozyjskiego.

Postana też Korzyść Selymowi we złości i strachu; trzy galeony pełne młodzi Cypryjskiej zabrał; i gdzie panienka jedna dla obrony czystości; prochy w Galeonie zapalił; i woleć umrzeć; i tak wyszły owe Korzyści i poimanych woda pochłoniła; ledwie czterech zdrowo wyrzuciło.

Na wieść o Nikozyi wziętej; cofnęły się nary Chrześcijańskie; Których było dość od Papięży; Wenecków; Hiszpanów; tylko piechoty do Cypru wysłać i trzy sta zaslano. W tym Mustaf pod Samangustą stanowią; przez ośm dni bil do miasta; do Zamku; i kul cztery tysiące wyszłono; a tylko muła i świnię zabito. Obleżeni; co wypadł; co Turcy zrobili; pśwali im i dźala; że ich trudno było zająć; i tak Mustaf widząc; że przed nim miasto nie dostanie; odjechał do Carogrodu; wojsko na zimowanie rozpuściwszy.

We Francyi także trudną była sprawa z Hugonotami; że gdy im wojny nie pomogły; a Królestwo nieszczęśliwie; z porady swoich Arol z niemi pokoy uczynił; pod pewnemi kondycjami; Których było czterdzieści sześć; i tak to; żeby iść nienawisć ustały i urągania wszelkie; aby Katolicka wiara całej Królestwu była przywrócona; i wędziley wolne było zająwanie bez przeszkody; żeby dobra Kościelne i Katolickom wzięte; były od Hugonotów przywrócone; żeby Panom mającym swoje iurisdikcyę wolne było nowej religii zająwanie w domach swoich dla siebie i on i służy swoich i familij; żeby ta nowa religia we dwu miastach przedmieściach wolna była; a żeby iść gdzie indziej publicznie zająwanie i naciąganie dzieci nie było; aby też nowa religia nie była przy dworze Królewskim i o mil dziesięć od dworu regos; także ani w Paryżu; ani o dziesięć mil od Paryża. Nad to; tym; Który wołowali przeciw wierze i Arolowi; Arol obiecał; że ich za perduelles mieć nie będzie; ale ich do godności i urzędów przypuszczać będzie; i od nagradzania szkód przeszłych Królestwu uczynionych uwolni; byle ligi z kimkolwiek odstąpili; i od buntów się strzegli; a Nawarczył; i Rondeus i inni Panowie nowej religii; aby pod przysięgą obiecali; że w miastach tego Królestwa będą mieć prajidia żołnierskie imieniem Królewskim; i że te za dwie lecie oddadzą; Komu Arol zechce. Strącił tedy pokoy lub nie długi; i wojnę przestala; z wielką ludu radością. Jednak na morzu rozboje czynili Hugo-

notowie; i Katolickie okręty i statki zajmowali; i ci nazwani Causarij; a ich fakcyę nazwaną Causa.

Za poradą też Stanisława Hosiusa Kardynała; na poskromienie herezji szerzącej się; Valwinus Prokaszewicz Salski Biskup Wileński; wprowadził tam Oyców Societatis IESU; za pochwaleniem Augusta Arola. Tego roku z Ignacyusem Azebedem trzydziści i dziewięć innych Zakonników Societatis IESU do Brazylii na nawrócenie niewiernych morzem ładąc; gdy napadli na heretyków Kalwinistów; Których wódz był Sorya; wyszły od nich zabici za wiarę; i Sorya sam do drugich swych spudoboyników wolał; aby zabili tych Jezuitów; bo na rozstęwanie swojej wiary do Brazylii ładąc. z tych Ignacyus de Azebedo trzymając mocno obraz Naswierbey Panny; i niedając go sobie strąć wydrzeć; wlocznięmi pokłoty w morze z obrazem wrzucony; drudzy także meźnie się napominając do śmierci za tego; Który za nas kręwo swoje na krzyżu wylał; także pozabici; a z nich Stephanus Zurara; gdy w morze go wrzucono; spiewał Te Deum laudamus. O ich śmierci tak chwalebnej wieść dala z obławienia Boskiego S. Teressa; i E. Baltasarowi Alwarcz to powieściła; i iako ich widziała w niebie wyszłych z Koroną meżenską.

W Synenkim Państwie około sta tysięcy ludzi chrześcijanie przyjeżdżali; tak; że przy pracy Patres Societatis IESU i inni Katolicy niemogli wystarczyć; i z O. Franciszkanami. A że ich Cesarz albo Arol ochrzczony miał o to od niektórych swych przesładowanie; do Luzytanów się o pomoc na nich udał; i otrzymał; zarym-

M m m m z

religia

6.  
Panny Cypryjskiej  
odwaga.

7.  
Samangusta się  
broni.

8.  
Pokoy Hugonot-  
ów Krol zawiera  
w pewne kondy-  
cje.

9.  
Causarij.

10.  
W Wilnie Societ-  
as IESU.

11.  
Ignacyus Azebedo  
z 239 Towarzys-  
kami od heretyków  
zabity.

12.  
Ochrzczono w Chi-  
nie 100000.



rebellia uspokojona.

13.  
Amstela w B.  
giam krolen/ka.

W Antwerpiu z woli Arola Hispańskiego po wielu na postrach połączonych/ publikował Albanus amnystya wszystkich excessów w Belgium całym/ i że Aról wszystkich do łaski przyjmował/ byle od tego za dwa miesiące wrócili się do Belgium/ Arólowi się poddali/ herezje i błędy odwołali/ i pokute od Papieża/ albo od tych/ którzy na to od Papieża wystawieni będą/ postanowione wypełnili. Jednak do tej łaski nie należeli Ministrowie/ Predkanci/ i urzędy insey wiary/ oprocz Katolickiej/ albo takich przyjmujących/ ani burzyściele Alastorow i Kościolow/ i buntownicy przeciw wierze. Wiele na ten przywilej się wróciło/ i przywróceni byli do swych dóbr i godności/ i byli posłuszni i Katolikami.

14.  
Trzęsienie ziemi  
15.  
Ziemię wichur  
przenosi.

W Ferrarzu trzęsienie ziemi sto i pięćdziesiąt razów było/ a trwał po czterdziestu godzin/ które domy i kościoły wyrwał/ lecz to ludzi do nabożeństwa i poprawy nagnało. A w Wallu u Anglików w Kambryi w Kieście Herfordenskim/ wielka struś ziemi/ to jest/ wysoki wielka na czterdzięci stop/ a w dłożną tysiąc trzysta i tyleś w szerz/ z budynkami/ oborami/ drzewami od wichur wyrwana i przeniesiona za czterysta krów i dalej.

### Rok Pański 1571. Piusa V. 6. Maxymiliana 7.

1.  
Famaugusta się  
poddawa Turczy  
nowi.

W Zetowie chcąc pomodzą Samanguscie/ naprzód galery z rynnstrum i żywnością wyprawili/ na które nie śmiały natrzeć siedm Turckie/ że Owirinus ledenascie galer Weneckich do Cypru prowadził/ krócy ku Arcie iadac napadł na statki Turckie/ gdzie było pięćset Janzarow/ i sześćdziesiąt tysięcy żołdów/ a dwie kadzi młotek monety/ i trzyremi sie Owirinus starzył/ zbili wszystkich i wziął owe korzysci. Słychac Selym/ że żywność wniesioną do Samangusta/ karał tych/ którzy tego Wenerom dopuścili. Potym sie Mustafa obozem pod Samangustą położył/ i na okopanie się/ ludu czterdzięci tysięcy naznaczył/ dopiero z dziesięcią siłkow z dział siedm dziesiąt i czterech do miasta bie pogroto/ ale sześćdziesiąt z miasta strzelano/ i miną zapaloną Turków tysiąc/ druga czterysta zabita. Gdy zaś w mieście żywność niedostawała/ nalegał przedniejsi miastar/ aby Burgrabi miasto w dobre kondycje poddał/ ale on im serce dodał/ do Arcy dał znać co się dzieje.

Okrucieństwo  
Turkow nad pod-  
daćcami się.

Słychc wprawdzie/ ale leniwo posłali i od Papieża/ i od Arola Hispańskiego/ i od Wenerow i od Malchy/ ale zarym miasto musiało się poddać w te kondycje/ aby Weneck zdrowo z armatą i płocią dział do Arcy wolno wyszli/ Grecy aby w domach zostali przy swoich dobrach i religii. Obiecał to Mustafa/ i na to się podpisał. Burgrabi też Bagradinus obiecał z kląźmami miasta przysiąc do niego/ prosić aby nikomu nie nie czyniono/ na co też Mustafa przyszwilił. Przyszedł tedy wteżorem z wiela Panow i pięćdziesiąt żołnierzy do tego namiotu/ i naprzód ludzko przysięg/ ale wnet ma Mustafa zadął/ że pod armistitum niektórych poimanych karał/ nad co wiozł sobie wielką kleskę swych w dobowaniu miasta/ gdzie Turków osmdziesiąt tysięcy mu zgine- to/ przeto z furys kaze wszystkich wiość/ i na struś ich przed namiotem po- robac/ Bagradynowi też/ gdy mu uszy oberznieto i miłośno go ścinać/ po bliźniestwu mowić/ A gdzie jest twój Chrystus na pomoc/ i tak z nim Chrześcianie/ którzy było rewiz/ pozabijani/ ci też/ co na galery już byli wstąpili/ zarezymani i złupieni. Potym Bagradina prowadzono przez rozwaliny miasta i na rynku z stopy złupion/ a stopy plewami i słomą na- tkano/ i nad zagłem zawieszono/ i po Syryi to tak na złość obwozono. Było pod Samangustą wojska Turckiego wtecey niż potoraćkoć sto ty- sięcy/ obleżenie trwało dni sześćdziesiąt i pięć/ przez które na miasto wy- strzelono kul sto i czterdzięci tysięcy.

W tym też Chrześciańskie wojsko wodne rąsyło się z pod Messany.

Było

Było galer Papiejskich dwanaście/ Hispańskich osmdziesiąt i jedna/ Wene- ckich różnych sto i czternaście/ Malteńskich pięć/ ludu bitnego oprocz że- glarzow było dwadzieścia tysięcy/ procz dobrowolnych posilkow. Jan Austriacus Brat Philippa Arola był najwyższym Hetmanem w tej ekspedycyi. A że stano na tym/ aby się z Turcką wodną potęgą zetrzeć/ rozdzielone galery na trzy części/ niektóre na dwu strzydlach/ weszodku Jan Austriacus był z sześćdziesiąt i dwiema galerami/ i inne statki posilkowe. Wsytkim zalecał Austriacus boiażn Bożo/ wywołanie pomocy Boskiej i Najświętszej Panny/ i mejne ferce za imię Chrystusowe/ ogłoszony był wojs- ku tam Jubileusz/ dla tego spowiedzi tam słuchali Duchowni na galerach i Zakonnicy Societatis JESU. Turcy/ którym po wśietey Samanguscie Se- lym kazał iść dalej/ i Chrześciańską flotę albo wojsko wodne zbici/ pełni na- detości po pierwszym szersciu/ mając galer dwiescie i siedm dziesiąt/ roz- mieli/ że nasi będą uciekać/ ale/ gdy za lasta Boża wiatr nam przeciwny a im wygodny ustat/ i słońce na nich promieniami biło/ i wiatr zachodni dymy z dział na nie pedził/ sześć naszych okrętow wprzód idących tak ich z dział ra- zity/ że się pomieszało ich wojsko/ i bez porządku zostawało/ a z celu trudno im było ustępować dla wiatru i domu owego im zaćmiającego. Potym gdy się obte strzydła/ prawe i lewe ścierać z Turkiem pogęły tak potężnie/ że wiele Turkow w morze wskakało/ chcąc upłynąć/ szednia część naszych z dział kilku ognia przed potyczką dała/ a w bitwie gdy Turcy zniesć sil Chrześciańskich nie mogli/ widząc tak wiela swoich zabitych i krwio ich za- ramientone morze/ uciekać pogęli/ i Jan Austriacus na hali Basse natarł/ i lub po trzykroć tego galery był odpędzony/ jednak i hali Basse zabili i ie- go galere wielką otrzymali/ i Aryst na niego postawili/ i tak zwycięstwo zla- ski Bożej przy nas zostało. Wzwał widząc swych przegranych ze trzydzie- sto galerami uciekał/ ale od naszych zaszkoczony/ ledwie z siedmiu uśedł. Zabito bez liczby Turkow/ wzięto ich galer sto trzydzięci/ a osmdziesiąt zgineły na wodzie/ około czterdziestu uciekło. Z tych Papieżowi dosta- lo się dwadzieścia i jedna/ i dział wielkich dziewiętnaście/ mniejszych czter- dziesiąt i dwie/ Arólowi Hispańskiemu dostało się galer 64/ dział wielkich 66/ a mniejszych 128/ poimanych 1713/ Wenerom galer 43/ dział wiel- kich 44/ mniejszych 86/ wziętów 1160. Zwycięstwo to stanoło za- cztery godziny/ do którego pomógł nabożeństwem swym i postami Pius

2.  
Wojko Chrześci-  
ańskie na Turke  
się wyprawie.

3.  
Bitwa z Turkami  
na morzu.

4.  
Wygryna przy  
Chrześcianach.

5.  
Korzyść rozdzie-  
lona.

6.  
Pius i Papież  
nabożeństwo pod-  
czas wojny i po-  
zwycięstwie.

Papież/ bo dnem i nocą się modlił o zwycięstwo/ a gdy sam nieco spoczy- wał/ drugich na to miejsce tym czasem dla modlitwy opatrzył/ i trwał w tym nieprześcannym nabożeństwie aż do godziny zwycięstwa. co że mu z nie- bą obławiono/ wesolo wyszedł/ i usł sie do inseych zabaw udał. Gdy zaś ta wieść o zwycięstwie przez kursora do niego noco przyszła/ z łaską wstawył pokleknał z płaczem mowiac owe słowa z Psalmu: DEUS respexit in ora- tionem humilium, et non sprevit precem eorum: Bóg spojrzał na modlitwe pokornych/ i nie wzgardził prośbą ich. i przydał: Scribantur hac in genera- tione altera, et populus, qui creabitur, laudabit Dominum: quia prospexit de excelsis sancto suo, ut audiret gemitus compeditorum etc. Nazajutez zaś z Ar- dynalami u Świętego Piotra dżleki Panu Bogu oddawał/ a gdy z dział na tryumf bito/ zakazał tego/ a nakład na tryumfy odłożony kazał obrócić za dusze zabitych na tej wojnie. Był na tej wojnie Antoni Bolumna Pa- piejski Hetman/ któremu pozwolił z tryumsem na Capitolium wieszdać/ a u Wenerow na monecie napis ten wybitano: Anno magna navalis victorie DEI gratia contra Turcas.

W Konstantinopolu gdy się o tym pogromie swoich dowiedziano/ a lamenty wielkie były/ zaczęli Hispanow i Wenerow w swoim Państwie kazał Car Turcki zabijać/ i Greckich Duchownych/ któ- rych modlitwom kleske te swoje przypisował.

Jednak potym Turcy o Jaderze się kusili/ i pod nie się położyli. Wyšlo z Jadery czterechset mie- szan po Turcku strojnych/ zbrojnych/ i tezybiem ich mowięcych/ i noco się z Turkami niby złączyli. aż kiedy z Jader wybiegła na Turki uczyniona/ po- lekkiej utarczce/ do okopu się swego udali Turcy/ i oni zmyśleni Turcy/ a

gdy

7.  
Smutek z tego w  
Konstantinopolu.

8.  
Pod Jadera zno-  
wa struś zbili  
Turcy.



9.  
Statua abo Koloss  
tryumfalny Alba-  
nusa wystawiony  
w Belgium.

gdy przelice na ow ołop Jadercykowic natezdzali/ owi zmysleni Turcy w o-  
kopic na Turki uderzyli/ i prawie wshytkich z pomoca swoich wycieli.  
Chial ius Albanus od urzedu Wicereja w Belgium byc uwolniony po  
uspokojeniu tamecznych rozruchow/ i o to Arola prosił. pierwey iednak so-  
bie na Zamku Antwerpskim wystawil koloss na ktorym tego statua ulana  
dzial wšletych Nassowiuszowi we Fryzyi/ pod tego nogami dwie byly mie-  
dziane statuy abo posagi z supplikami i orzechem roznyim/ a od usu tych poso-  
gow iandulki Geusiusow/ od byi weze i iaszurki wychodzily/ a na postu-  
mencie napis takit: *Ferdinando Alvarez a Toledo Alba Duci, extincta seditione, rebellibus pulsus, religione procurata, pace firmata, positum, to iest trophaum.*  
Z bohu byl wyryty Pastery na pasie prowadzacy owce/ przed ktorym ucieka-  
li wilcy i lwi/ wyrazona byla i turzenka/ za ktorey wesciem odlatuio sowy/  
niedoperze/ z napisem: *Aurora malum fugans.* Z lewego boku byl Oltarz/  
na ktorym ogien/ a nizey Pobożność z rzymskim woiennym/ z napisem:  
*DEO Patrum nostrorum: Boga Oycow naszych.*

10  
Męczeństwo nie-  
ktorych z Socię-  
tate IESU.

Nie na iednym miejscu okolo wiary rozmnozenia pręcutacych *Socięta-  
tis IESU* robotnikow Korona Męczeńska potkala. Kiedy Piotr Diaz z sie-  
dmia inszych towarzyskow od Heretykow zabity na morzu ku Indyi bedac.  
Takze Jan Segura z inszemi siedmiu we Florydzie od apostaty iednego i  
inszych pogan siekierami porobany. Tamze Ludwik Gwitos w serce od  
tegoz apostaty strzela przebity/ a z nim Jan Baptysta Mendes i Gabryel  
*de Solis* pozabity. Slynal tychze czasow Piotr *Canisius Sociętatis JE-  
SU*, od niektorych nazwany Niemieckim Apostolem/ ktory wiarę Batoli-  
ckę pisanie i mowa bardzo pomnial/ szesliwy do Heretykow ku ich na-  
wroceniu. On i Suriusa od Luteranow zwiedzone Kosciolowi pozyskal.  
Zona tez Marka Suggera Luteranka przez sen go obaczywszy napominajo-  
cego tak aby o duszy swey myslil/ nazaituz go przywolawszy/ do wiary Ba-  
tolickej sie przezeń nawrocila. A gdy z iedney Panny przez Koscielne spor-  
cysmy dziesiec czartow wygnal/ ten/ co przycym byl Heretyk/ nawrocil sie  
i do Kosciola Batolickego przyslal. Dawand Baniziusowi Biskupstwo  
Wiedenskie/ ale go niechcial przyjac.

### Rok Pański 1572. Piusa V. 7. Maksymiliana II. 8.

1.  
B. Pius V. umie-  
ra.

Pius Papiez znouu Dany Chrześcijański na dalšie z Turkow zwycięstwa  
zacheca/ w tym kamien go bardzo trapić poczel/ na ktory gdy mleka osle-  
go wiecey żączy/ tak zolodek ostabil/ ze ius nie strawic ani strzymac pokar-  
mu nie mogl. Jednak i w chorobie siedm Kosciolow pieszko nawiedzali  
modlac sie za Kosciol. Widzac zas koniec zycia swego/ zwolawszy Bardy-  
nalow/ dal im o wielu rzeczach powazne napomnienie/ i swiatobliwie pier-  
wszego dnia Maja zycie to smiertelne zakonczył/ matoe lat 62. Plakano  
go/ i Rozance iak o swietego oclerano/ gdy byl w Kosciole S. Piotra wysta-  
wiony/ i lub tam byl pochowany/ potym iednak od Sixtusa piotego do  
Kosciola S. *MARIAE Majoris* do grobu tam temu wystawionego przeniesiony.  
Papiez to byl/ ktorego i Turcy/ i Heretycy wychwalali. Wyicy so tego po-  
chwaly opisane. Pod titulem *Beati, Innocencij XI.* Miso o nim z Pa-  
clerzami Baplaniskimi pozwolil odprawowac w Kosciole powshchynym. O-  
brany na tego miejsce 12. dnia Maja hugo *Banoniensis* z familii *Bomcompa-  
gnorum*, ktory dla nabozenstwa ku S. Grzegorzowi/ wzial imie Grzegorza  
XIII. nizey tego pochwal.

2.  
Grzegorz XIII  
Papieżem obrany

3.  
Presbyter Ioannes  
z Turkiem woiu-  
je.

Miedzy Selymem Carem Tureckim i Dawidem Arolem Murzyn-  
skim abo *Peto Ioannem*, inaczej *Presbyterum Ioannem* abo *Pretiofo-Ioannem*  
woyna sie otworzyla/ z tej przyczyny/ ze przez dwie lecie mu Turczyn da-  
niny nie oddawal/ to iest dwakrocie sta tysiecy. Al ezele wypuscic kazal/ i  
Bate abo Memphim w Egipcie zacopil. Sultan tez Egipski Arabow/  
Maureow/ i inszych na granice Murzynskie wystal/ i puszczył tam te kracie

az pod

az pod Meroem/ ale ich Dawid ten zbil/ a zescto rosprosyl/ imal/ a do  
Selyma list pisal o trybur/ obiecuje go z woyskiem nawiedzie. Na ten  
Presbyter Ioannes Herokie Panstwo pod lino niebiesko/ ktore *Equinoctiale*  
30wio/ az do obudwu Pol niebieskich/ ktore *Tropicos* 30wio/ ma pod soba wie-  
lu Arolow/ i wielka zesce Fryki.

We Francyi ze pokoy stanal byl z Protestancy/ i oni poprzysiedzali  
do swych Panstw/ Admiratus z nich ieden radzil Arolowi Francuskiemu  
Arolowi przeciw Hispanowi. I lub to Panowie Batolicy mu ode-  
dzali/ stanela iednak liga miedzy Admiratusem i Auralkiem z Arolem prze-  
ciw Hispanskiemu Arolowi/ i ius miedzy sie Belgium rozdzielali. Ale gdy  
Admiratus byl w domu/ od iednego/ ktoremu smiercio grozil/ postrzelony  
ny/ o co sie Arol rozgniewal/ i sam rannego z Arolowa nawiedzal/ obie-  
culoc starac tego/ Pro go tak ranil. Lecz Admiratus mniemalac/ ze  
sie z naprawy krotewskiej to stalo/ zamyslal Arolowi i Arolowi/ i braci  
tego zle/ takoby sobie nieprzyznanym/ i mowil: mam glowe zdrowa choc mi  
ramie postrzelono/ iestli mi ramie odcinac beda/ ia glowa sie zemrze tej  
rany. I ius siena to zmalal z drugimi. Gdy sie o tym Arol Arol do-  
wiedzial/ aby temu przeszkodzono/ z raną w dom Admiratusa wpadli nie-  
ktory zabili go/ zabitego oknem wyrzucono/ a glowe odcinawszy/ za nogi  
obtesiono. Gdy tak sie okazal otworzyla przeciw hugonotom/ Paryz-  
nie na nich uderzyli/ i przez dni trzytych zabitali/ co im tez w Auralii/ w Lu-  
gdmie/ w Tolosie/ w Rotomagu czyniono/ az Arol musial tego morder-  
stwa zakazac/ i te to so drugie po pierwszych w roku 1282. *Sicula Vespera*,  
*Parisiens noctes* slawne w historyach. Dnia tegoz/ ktorego zabity Admira-  
tus/ na cmyntarzu swietych *Mlodziankow* drzewo od wielu lat uschle/ za-  
kwitnelo/ i kwiat i owoc wydalo. Albanus tez o tego zabiciu slyszac/ o pol-  
nocy trzy razy kazal na tryumf strzelac. Po zbicciu hugonotow we  
Francyi/ wiele z nich Batolicke wiare przyslo/ zwlaszcza iz im przyklad dal  
Arol Nawarski/ ktory za namowa pokrewnych Kozot/ i Theologow/ Bal-  
winisko sekte porzucil w Paryzu przed Postem Papieskim/ i do Papieza z u-  
twierdzeniem tego i uznaniem tego za glowe Kosciola Chrystusowego/  
Posta wyprawil. Postoby bylo wiecey za nim/ gdyby Rupellani Balwini-  
stow byli nie wspierali/ na Batolików ich zapalac.

Wygnancy Belgowie rozbotem sie morskim bogacili/ i dwa porcy Bel-  
gieckie/ to iest/ Bryele i Enchuse opanowali. Do Bryele miaslo nocą wstali/  
brame tedne zapalawszy/ na ktorey zagassente gdy sie miaslo zbleglo/ oni  
drugo brame opanowali i miaslo/ i zaraz na Koscioly/ i Alastory/ na Obrą-  
zy i Duchownych/ swoy iad wywarli. Opanowali potym zacych miasł wie-  
le Belgieckich/ a miedzy temi *Montes* w Lannonij/ ktorych aby dostal Lu-  
dwik Nassowius/ dwunasty zolnierzy tam pokupiecku wyslal/ ktory tam  
zrozumialow/ ze o czwartey godzinie miaslo z rana otwierala i raniey/ Eto  
da co srojom/ wsc tedy z rana przed wesciem stonca gdy ich do bramy/ za  
obietnico zaplaty/ straz pustila/ oni straz pozabitali/ a zacym Nassowius ze  
trzydziesto iednem do miasla wiachal/ ktoryz wolali: wolnosć wam ofia-  
rula/ Kiedze Auralcus idzie na wybawienie was od Albanowych podarkow/  
a potym drugich pisces wiachalo/ i zamek z karusiem opanowali. W tym  
Albanus oblegl *Montes* miaslo/ i do niego sturmowal/ a gdy Auralcus na  
odsiecz przyachal/ hispani tego woysko odpadzili/ iz miaslo uchodzic ku  
Walencenom/ i tak *Montes* pomocy nie matoe poddaly sie. Gdy zas  
Domes *Terratus* powinowacy Auralkow dobywal *Gousiam* fortece/ na  
pomoc oblezonym Albanus wyslal Dawile i Mondragoniusa/ ktoryz ze sie  
nie mogli dla przeszkody od Gehuzusow przez wode przeprawic/ zrozu-  
mialow/ z ludzi tamecznych/ ze na morzu iest brod przez kilka mil/ natow-  
owego brodu swiadomych/ przeprowadzili siedmnastieset swoiach zolnie-  
row przez ow brod/ a kazdy z nich po worku prochu do strzelby mial na  
ramieniu/ i tak za piec godzin przeszli przez ow mialke i ignoce morze/  
dopiero odpoczow/ na nieprzyjacielu we czterech milach bedacego nasto-

4.  
Krola Francuskie-  
go protestanci  
wioda na Hispa-  
nia.

5.  
Admiratus sprza-  
czny.

6.  
Sicula Vespere

7.  
Krol Nawarski  
Katolikiem zostal  
z kalwiniana.

8.  
Belgowie wygnani  
cy rozbojem sie  
bogaca.

9.  
Montes w Han-  
nonij straka wy-  
nowal Naliovi

ale ie Albanus o-  
debral.

10.  
Dziwna odwaga  
Albanowch zol-  
nierz.

U a n n

pili/ Eto-



II.

Gorko mienicy  
męczennicy od  
Gehuzusów za-  
bici.

pilli/ Który zadziwiwszy się im niespodzianym/ odjechał od miasta; ale Krolewscy za uchodzącemi udali się/ bili ich i w morze nągnali. Atoli Gehusij gdzie indziej wiele miast opanowali/ i tam okrucieństwa dokazywali. bo gdy Gorcomium miasto w Hollandyi wzięli/ gdzie było z innemi świętymi Baplanami dwanaście Franciskanów; tych tam statowawszy/ do Bryeli zawieźli/ gdzie w rynku około wystawionej Subientey musieli chodzić/ tym czasem niewodzącą Heretykom piosnkę: *Salve Regina; i Te DEVM laudamus* splewałoc/ czyli mówiąc. Wtroceni zaś do ciążnego tarasu/ gdzie gdy Kros Gwardyaną pragnącego Borony Mieczyskiej namawiał/ aby się od śmierci pewnej wybałwił/ zatawsił wiarę Katolicką; on trwał statecznie; aż go Kar w nocy z bracią Zikono za bramy zaprowadził do gumna/ gdzie byli i Zakonnicy/ i Proboszcz albo Pasterz Gorkomski *Godefridus Dunaus* Rektor niegdy Akademii Paryskiej/ Który owej nocy biegowany/ mianem to zniosł/ i przedstawiać nie kazał/ mówiąc/ iż bicia nie czuł/ ale o chłode i poćleche wielkie. Ten naprzód za Chrystusa i jego Kościół obiecał; po nim Gwardyan Nikolay Diekus pragnący tej Karowni; potym inni bracia. Był też tam Xiódz prosił Giliardus/ iuż z ręką Gehusów cztery razy uwolniony; ten widząc wesoło umierających Braci/ rzekł: *I ja z nie- mi chcę umrzeć; bo widzę niebo otwarte/ i ich dusze do niego wzięte; i zabili go Heretycy.* Wiecej jeden mieszkanin w Gorkomie od lat dwudziestu pewno niemoc cierpiący/ słysząc o tak wesołej zabitych śmierci/ wzywał ich przyczyną za sobą do Boga/ i zaraz ozdrowiał. Zawieszeni w rynku za wiatrak dwa mieszkanie tamże/ i czterech Xięzy/ jeden Bartuzyan. W Altmärpi też sześć Franciskanów iuż Gehusij zabili/ w Kuremundzie kilku Bartuzyanow/ w Aldernadzie i mieszkaninow/ i Duchownych i Zakonników; a gdy im czasu na Karownię nie stało dla postrachu od Krolewskich/ Xięzy rozpili. W Dursfany Przelotony świećki od nich pieczone; a *Canonicus Regularis* nad żaglem zawieszony.

12.

Nowa gwiazda.

Nowa się gwiazda między Bąstłopem i Cepheusem niebieskimi konstellacyami pokazała/ z przodu i równała Jowisowi Planecie w jasności/ i mienila się raz w złotawy/ potym srebrzysty blask; a potym mnię jasna trwała przez rok i ćwierć roku.

13.

Krol August  
umiera, Rex  
Crastinus.

W Polskę Krol August umarł ostatni z Jagiellow rodziny pić me- stey. Był w sprawach nie rychły/ i dla tego nazwany *Rex Crastinus*, dla odwołki od tutejszych do tutejszych spraw. Niebardzo też pilnym był obrońcą wia- ry; i tak zaniego do Polski Heretykom wrota się otworzyły; atoli *Societas JESU* za niego do Polski przeciw im przyleta.

14.

Patriarchow Ca-  
rogradzkich lic-  
ba.

Patriarchostwo Carogradzkie po Metrophanie obiół Jeremias setny i czterdziesty wtóry Patriarcha Carogradzki od Konstantyna; a z niektorzy aż od S. Jędrzeja Apostoła pozarłki Stolicy Carogradzkiej u- znawali; i że przed Alexandrem pierwszym od Konstantyna/ było innych tej Stolicy Biskupow dwadzieścia i trzech/ Ktore wypisał Genebrardus; ale ci Patriarchowskiego tytułu i iurisdikcyi nie mieli.

15.

S. Franciszek Bor-  
gia umiera.

Jego pochwały.

Tego roku S. Franciszek Borgia trzeci General *Societatis JESU* z zie- mie do nieba się przeniosł. Był przedtym Xiążęciem Gandyi/ Wicereim Bataunij/ Margrabio Lombay/ Ktorem tytułami pogardził/ przerazonny widokiem w ledne brzydkość zmienionej po śmierci twarzy Izabelli Cesarzo- wy. Jeszcze świeckim dziwne cnot przykłady i nabożeństwa z siebie dawał/ nazwany dla tego *Miraculum Principum*, abo cudem między Xięzety. Za tego przykładem Karol piety Cesarz i wiele Xięzot godnościami świeckimi po- gardziło. Potory głębokiej był/ dla czego się w listach podpisywał: *Franciscus Peccator*. Stod i nieraz sobie ofiarowanej Kardynałkiej purpury nie- chciał; i innej wżgard i upokorzenia siebie akty rad czynił/ i pod nogi się kladał Judaszowski i innej Lucypera. Codziennie sto razy na modlitwie przy- kładał na wzor S. Bartłomieja Apostoła: gesto ośm albo dziesięć godzin na dzień dawał bogomysłności: Najsławniejszy Sakrament w Kościołach/ gdzie był prawdziwie/ cudownie rozpoznawał. Duszę gestym widzeniem był sławny.

slawny. Słynął i cudami/ dla Których i wielkich tego zasług Kanonizowa- ny od Alemana X. Jego żywot szeroko opisał Xiódz Skottus i Xiódz Skarga.

## Rok Pański 1573. Grzegorza XIII. 2. Maxymiliana 9.

Wtór był światłodził Grzegorz Papież ligę z Hispanem i Wenetami na Tur- ki/ i była iuż wielka Chrześcijańska na wodzie *classis*, w Ktorey było galer- sto osmdziesiąt/ a okrętow wielkich osmnastie. Ale gdy na Turki wy- prawiona nie nie sprawiła/ zasmucony Papież/ znowu Hispana i Frantuzia na nich pobudzał; też się Francuz wymawiał Heretyko ięże w swym Pan- stwie nie postromiona/ Ktoreby się więcej wazyla za obiazdem Katolickim na Turki. Wenetowie też woynie sobie sprzykazywały z ręk wielkim skar- bu zubożeniem i przeszkoda Eupietwom/ lub zwycięzcy/ przecie pokoy u Se- lyma Kapli/ Cypru mu ustępować; co im Papież tak za złe miał/ że ich Po- sta do siebie nie przypuszcili/ ale mu z Rzymu odtachac kazał; aż go przez inne poselstwo sobie przeprosili. Papież tedy udal się na pomnożenie dobra Kościelnego w inny sposób. Fundował bogato/ i wiecznemi dochodami nadał po świecie wiele seminarij dla ćwiczenia młodzi nie tylko w Rzy- mie/ ale w Litwie/ w Prasiach/ w Polsce/ w Niemczech/ w Czechach/ We- grzech/ we Francyi/ w Indyach/ i Kratach innych dalekich. W Rzymie też procz *Collegium Societatis JESU* wystawił *Collegium Germanicum*, Anglicum, także dla Szkotow/ Grekow/ Ormian/ Żydow. W Lorecie też fundował *Seminarium* dla młodzi Angielskiej/ w Lorynggij dla Szkotow.

Rupell wielka forteca opocz tego/ że upadająca Balwiniska fortece we Francyi dzwigająca/ niechciała Krolewskiego *praesidium* abo żołnierz na obro- ne przypoć/ ani rzodzące Bironiusa od Arola zstającego. Obiegł to tedy Bi- ronius/ i młyn tej popalił; iedną obleżeni do Mongomeriusa o pomoc posławszy do Angli/ z miasta wyćiekali/ i z Krolewscy na tym miejscu i na celu działom mteyskim byli/ wiele ich raziłi; ani Kondycy podkodu od Andia- usa przyimowało miasto/ a na naprawę muru od dział Krolewskich napso- wanego/ pomagato i Ministrow Balwiniskich pięćdziesiąt i siedm/ Ktorezy miasta poddawac nie radzili/ że też rzecz była o ich religie. W tym się flot- ta armatna z Mongeriusem zbliżyła na pomoc Rupelli/ ale działami przy- witany/ do Angli się wrócił. Przecie Rupella się beonila/ i z miasta strze- leno w Ktose Andiusa/ z działa/ tylko że go dworzantn joba zastronił/ i mia- sto Xięzectwa polegli/ a potym pokoy stanął to Kondycy/ aby gdzie było usta- lo religij Katolickiej *exercitium* abo tawne zażywanie/ było przywroczone. Bardziej uparte było miasto Sanserra we Francyi/ przeciw minom Kominy podziemne wystawiwszy/ działami i utarczkami nie dalo się przela- mac/ ani głodem nawet/ choć iuż Konie potadły żywić się musieli/ Karami/ myśkami/ psy/ skorami choć i z siodeł i uzi/ plewami/ Kościłami zwierzce- mi; potym i tenpami dobytemi/ lub im tego zabroniono; aż gdy stracili nadzieję pomocy dla przezietych o nie posłancow/ poddali się/ wolność swojej nowej religij sobie wymogły i czystości/ cor swoich ubespjegenie; a z po- tym Krol Karol kazał tam bramy popalić/ i mury z wieżami poobalać/ a miasto w wieś obrocić za tak długi upor. W Hollandyi też trwał obleżenie Harlemu od Fryderyka Syna Albanowego/ i obleżancy poimanych przez wyćiegi wysoko wieżali. a gdy Hispani głowe tednego Oficiera w miasto wrzucili z napisem czyja była/ oni też iedenasćie głów Niemieckich/ Francuskich w beżce z miasta wyrzucili z napisem/ że to Albanowi Xięzcia- ty grozi z dobre wyćiegatocemu z nadatkem za przetrzymanie tego pod- atka posylaia. Nawet wysoko na nasmiwisko zngobzeństwa Katolickiego wykawiali Ostarze/ Obrazy/ Arzyze/ Xięzy ustroionych z flomy i stana/ Minichow/ Minisk/ Hispanow/ bigutoc te i przebratoc/ Proceffye z brzo- Panem dzwonkow czyniac/ pienia Astolicke z smiechem splewałoc/ aś



7.  
Listy przez gołę-  
bie posyłała.

8.  
Poddała się Hér-  
lem.

9.  
Ludwik Reques-  
nusz rządca  
Belgij.

10.  
Henryk Waleśius  
obróty Krolom  
Polskim.

Im Bomes Bossucyus teżoro albo morze Harlemkie/ po którym wysłanego  
im Gledrowie dodawali/ odia/ i czterdziesto statkami wodnymi przystępu  
zabronil/ i flocie armatno Aurakowa we stu statkach idąc działami odra-  
ził; a przecie na monecie tego czasu wybitali Harlemenczy: *Vincit vim  
virtus.* A gdy tak byli obleżeni/ że się trudno było z miasta wychy-  
lić/ listy przez gołębie przesyłali/ które dali listnym kursorom trzydzie-  
stom noco wyprawionym/ i z nich jeden potym do miasta przyleciał z listem  
od Auryaka przywołanym; i tak potym trwała posyłanie przez gołębie  
listow do końca obłady. A choć Krolowsy na flocie armatno Geuzyusow u-  
derzywszy/ pierwszym impetem wzleli im naw dwadzieścia i dwie/ a drugie  
rosprosyli; choć też machine takos wystawiony Hispani w zgorze wzniesio-  
no/ z wierzchu też do miasta strzelali; i tych/ co rzęka albo row wodny/ po  
którym żywność Hispanom przychodziła/ tamowali/ między Ultraiektem i  
Amsterdamem/ Hispani rosprosyli/ przecie się miasto nie poddawało dla  
nadziei z listow Auryaka. Gdy zaś nowe posyłki Hispanom przysły/ bie-  
ze wysłanych dział do miasta poczerz; i lub o poddaniu ius miasta trakto-  
walo/ nie jednak nie stanelo/ że chcieli/ aby z miasta żołnierze bez broni wy-  
šli. A gdy Auryakusze wysłano potego na oboz Niemiecki uderzyli/ zbity i  
trupem Geuzyusow padło dość; i regos dnia lotny posel do miasta przy-  
leciał o tej klęsce oznajmując. Chcieli tedy obleżeni wysłany zbierano z mi-  
asta wynieść/ i droge sobie mstwem przez Hispanij uczynić; ale ich płacz nie-  
wiał/ i dżeci/ które chcieli zostawić/ zatrzymał. Przeto dwu radnych  
o kondycje pokoju wyprawili do Fryderyka; i dane im te/ aby żywot lub  
śmierć ich była w ręku zwycięzcy/ i pięćdziesiąt i siedmiu buntu mieyskie-  
go authorow; i aby dobra ruchome opłacili/ dawszy za dni dwanaście dwa  
Kroćsto tysięcy złotych. Musieli te kondycje przyjąć; o których słysząc  
jeden z Panow w mieście bedących Bordecyus/ swemu żołnierzowi kazal/  
aby go zabił; gdy niechciał/ prosił go przynusili/ że wien strzelił/ i tak za-  
bity. Wysłanym tedy żywot darowany/ a orest wysłanym wzięte oprocz  
Niemcow i Szkotow na obronę miasta; Aquitanski wódz z pięćset soł-  
nierzami parani etc. W Hollandyi też pułnocney niektóre poimane  
Bataliści Hornanski dżwne Batwinistowie katowali. bo miednice na bezu-  
chy im kladoć/ a pod niemi żywe szuery/ nad miednicami ogień podniecili/  
za którego upalem nie mała gdzie uciekać/ bezuhy poimanych przegryzły/  
i we wnetrzności im wchodziły/ i tak na tym okrucieństwie umierali Ba-  
tolicy. W Belgium uprosił Albanus uwolnienie od rzodow/ i  
dany za niego Ludwik Requesnusz z Egiptu Sessy; a Albanus napyer-  
wym Krolowskim Konsiliarzem uczyniony/ Luzytania Arolowi Philip-  
powi swoja porada odyskawszy umarł.

W Polsce Szym był na Biełke nowego Arola/ gdzie byli Posto-  
wle od Papieża i Cesarza/ od Arola Francuskiego i tego Brata Henryka  
Waleśiusa Książca Andegawenskiego/ i od Arola Szwedzkiego. Był i  
Posel od Selyma Cara Turckiego/ który się przyczyniał za Henrykiem po-  
mientionym/ aby żeby przynajmniej nie był obrany nieprzyjacielnym Turkom i Ta-  
tarom. Francuscy też Postowie imieniem Henryka swego obiecowali/ te-  
sliby był Arolem obrany/ spłacić długi Krolowskim imieniem na Krolestwo  
zaciągione/ i wojne na Moskwę swym sumptem prowadzić/ utracone mieys-  
ca przez przeszłe wojny przywrócić/ wszystkie prowenty swe ze Francyi na  
ozdobę Polski obrotić/ sto młodzi Polskiej we Francyi co rok podejmować/  
a pięćdziesiąt w Akademjach. Stanelo tedy na Henryku Waleśiusie/ i po-  
niego do Francyi trzynastu Postow z Polski wysłano/ zapraszając go na Kro-  
lestwo. Z Paryża śachali pod Rupelle/ gdzie był przy tej obleżeni Henryk/ i  
tam za Arola przywitany. On tedy na wypełnienie owych obietnic/ pientedzy  
żkod mógł zasięgać/ urzędy zaprzędać/ Kontrybucje wielkie swoim nakazać/  
i nabywał dwadzieścia milionow czerwonych złotych; dopiero z Paryża  
wyjechał do Polski i z Postem Papieskim/ a Brat tego Arol do pol drogi  
go odprowadzał/ że dla niezdrovia wrócić się musiał.

Jan Au-

Jan Austriacus morzem z okretami Arola Hispanskiego do Gulety  
Eu Tunetu śachal. Tunetanski Krolestwo ius było pod Arolem Hispan-  
skim/ i Arola tam on podawał; za którego jednak gnusność Turcy/ i  
Maurowie to Krolestwo opanowali; ale słysząc o wodnym wojsku Hispan-  
skim/ o ucieczce śamyśłali. I tak gdy Austriacus wysłał polezcia tysiąca  
do Tunetu miasta/ ius śtamto wysłany byli uciekli/ tylko dwadzieście Mau-  
row Arol Amida w zamku był zostawił/ którzy ich bez trudności do zam-  
ku pucili. Co słysząc Austriacus/ nazałur tam wysłał z wojskiem/  
gdzie tylko ostrość oliwy/ masel/ i wieny znalazł. Co się z Tunetu trzy ty-  
siące Turkow udalo było do Biserry/ niechciano ich tam przyjąć/ i tak zje-  
ścia zbici/ część poimani z galery/ a Biserry się Austriakowi poddał.  
Dopiero Austriacus na Arola Tunetu wydał dekret/ aby do Sycyli w wie-  
zach był zawieszony za utracone do Turkow Krolestwo Arola Hispanskiego/  
a młodego dziedzica Muleassa Arolem tam uczynił/ który przysięgł Aro-  
lowi Hispanskiemu jako Wasallus/ dać też wolność Maurom/ którzy byli  
z miasta uciekli/ a było ich ze czterdzięci tysięcy/ którzy się wrócili.

Tego roku przeszedł na lepszy żywot Książca Marcin Guttierrez Societa-  
ris JESU od Heretykow poimany/ i w więzieniu umorzony/ Krolowi śmierć  
Najświętsza Panna przed ósmia dniami przepowiedziała. Widziała go S.  
Teresa między Męczennikami w niebie. Ten widział pod płaszczem Naj-  
świętszej Panny cały Societatem JESU, która mu też dziękowała/ że namię-  
wil Franciszka Suarez/ aby to gruntuwnie w Pismach swoich wywodził/  
że Marka Boska wysłanych Świętych w lasce i chwale daleko przewyższa.  
W Salmantycie nan wielko Kalumnio włożono i do Synodu odniesiono;  
ale od Synodu niewinnym znaleziony/ tak od niego był wychwalony/ żeby to  
dość było temu na zjednanie Kanonizacy; i w tej Kalumnij nieco zasnuco-  
nego sama Najświętsza Panna temu się pokazawszy cieszyła.

### Rok Pański 1574. Grzegorza XIII. 3. Maxymiliana 10.

Dżwney się rzeczy wazyli Luterani. Choć wolę sekcje powaga i da-  
wność zjednania niechoc się z dawniejszym Kościołem Rzymskim ślacząc/  
razey do jedności z Kościołem Greckim Konstantinopskim chcieli być  
przypuszceni. że bowiem wiedzieli o dawności Stolicy Carogrodzkiej/ na  
ktorej ius był setny czterdziesty i wtóry Patriarcha Jeremiasz; do niego  
Stefan Gierlak Grecki też umiślocego wysłał z wyznaniem swym Au-  
sparskim albo Confessione Augustana/ po Grecku to przełożywszy/ aby to po-  
chwalił/ i takoby się z swoja zgadzała. Ale Patriarcha przeciwko niej ra-  
zey kłóskę napisał/ błedy tej i heretyzmy śasnie pokazując.

W Belgium rzody obywateli Ludwik Requesnusz udał się na odsiecz  
Middelburgu od Żelandow oblezonego. Za pierwszym wstepem okret Geu-  
zysow kula z działą wzdłuż przebiła i wielu raziła; atoli gdy się potym ga-  
leony na wodzie ścierały z sobą; jeden Żelandus wskoczył na galeon Lu-  
dwikow/ i chorągiew wzięwszy nie się ogarnął; żkod Krolowsy chorągwie  
nie widząc/ rozumieli że galeon wodzą swego zwycięzcy/ bat się pojęli/ i  
Geuzi ius śmieli/ dziesięć naw Krolowskich wzięli/ drugie palili/ a inne u-  
bły/ wiec że Middelburg głod przyciskał/ lub tam na pieniodzach bito ren  
naps; DEO, Regi, Patria fideles Middelburgenses; jednak o zbiciu Krole-  
wskich słysząc/ poddali się w pewne kondycje. Gdy się tak pościgał/  
to Auryakowi chętał przesłać Belgium Arol Francuski opanować; i wy-  
słał Ludwikowi Nassowiowski wielko summe we złocie na zbieranie wojs-  
ka. Ale Nassowiusz/ gdy Hispani na tego wojsko nie użyłowane w Gel-  
dery napadli/ zbili ie/ a było go tysięcy dwanaście/ gdzie też i sam z bratem  
Henrykiem zginął. Atoli gdy potym zwycięstwo bunt między Hispa-  
ny o zaszczymie zapłaty powstał/ który tysiące ich się od swych wodzow  
oderwali/ i do Antwerpii się udalo. Tam je ich cierpieć nie chcieli/ żwo-

Annz

lano kup-

Jan Austriacus  
Eu Tunetu się  
wyprowadza.

12.  
Marcin Guttie-  
rez w więzieniu  
u heretykow u-  
morzony.

Luterani chcą się  
złączyć z Patri-  
archa Carogro-  
dzkim.

Żelandi Krolow-  
skich raził za  
oskubanem.

Krolowsy też  
oddali.

Bunt Hispanow  
w zold.



no kupców aby im w sukniach i blawarach zold zastopili; ale oni na tym nie przestali. Oltarz przed ratuszem wystawili; gdzie po Mszy swemu wodziwi posłuszeństwo przysięgli; a wodziw im obiecali nie słuchać; aż im zapłacą; i dopiero na nich od mieżdzan wzięto czterdzieści tysięcy złotych; które im dał Bequeseus; i z swego dołożył; i tak je uspokoił.

Oblegli zaś potym w Hollandyi Leyde albo Lugdan Batawów hispańskich; gdzie iuż żywności nie wiele było; a pieniądze ze miasta nie stawało; z papieru monetą tam uczynioną z napisem: *Nannus obesse urbis Lugdunensis sub gubernatione Auriaci Principis eius.* a na drugiej stronie ten był napis: *Hec libertatis ergo;* ze takie pieniądze dla wolności. Atoli Oledrowie otworzyć albo spuścić na pola hispańskimi okryte kazali także Moze i Jzele; i morskie upuścić; choć to i z poddanych swych wielką szkodę było; bo ią ścigawali na wszelką stronę; nad to Admirala Olisingskiego z pomocą ludu i siem dział sprowadzili; i w Rotterdamie galer dwieście gotowali z okrutnym żołnierstwem heretyckim; którzy Kiezyć mieli na czapach z napisem: *Turca magis, quam Papa placet,* ze woleli Turka niż Papieża.

A gdy hispańscy polcy Lugdunęzkom ofiarowali w Kondycy; takichby chcieli; oni trwali w uporze; karte do obozu odesłali z wierszem owym: *Fistula dulcis canit, volutem dum decipit auceps.* i Aurtacus ich uwolnił od obleżenia. Lepiej się udat indult albo łaska Philippa Arola; gdy amnistrę Hollandom i Zelandom za wszystkie epcesy przeciw Kościołowi i sobie ofiarował; i pierwsze im urzędy i powage przywrócił; byle odstępcy od wiary Katolickiej; do niej się wrócili; nawet obiecali im dobrą wzięcie i do skarbu Królewskiego dane wrócić. Wiele się tym indultem uieło; i do wiary świętej się powróciło.

W Francyi też niektórzy Panowie lub Katolicki; rzady Królestwa ganiąc; do Kiezyć i przednich Panow listy rospisali; napominając ich; aby w te ale rzady wyrzeli strony urzędow; cieplekich podatkow; beneficj; Kościelnych etc. Chcieli tedy Seym nakazawszy ci Politycy wszystko to poprawić; i nazwali się Malecontenti, i hugonotom wojsko do siebie przyciągnęli.

Był między nimi Alenzonius Brat Królewski; Arol Nawarski; i wiele innych; i iuż z hugonotami wiele byli miast opanowali; ale przednich niekórych pochwyćwszy do więzienia danor; także Alenzonius i Nawarski pod strażą byli; a na inie buntowniki Mantignonius wysłany; który i miasta im poodeymował; drugie imał albo zabijał; i tak ten Normandzki rozruch całę uciął.

Henryk Waleśius do Polski przyląchawszy; w Krakowie z wielką pompą i apparatem koronowany na Królestwo w dzień S. Macieja; a tylko trzy miesiące i sześć dni panował. Do tegoż roku Karol IX. Arol Francuski umarł; i Królestwo Henrykowi Arolowi Polskiemu bratu swemu zostawił; Alacę rzady Królestwa Francuskiego zlecając pod interregnum, poliby Henryk z Polski nie przyląchał.

Wiele że go Matka na Wygysie Królestwo przez Posły przywoływała; Henryk; piętnastego dnia Czerwca zwołał Senatorem; którym śmierć brata swego opowiedział; i potrzebę bytności swej we Francyi. Polacy po kondolencyi nad śmiercią Arola Francuskiego; niechcieli bez Seymu nie poczynać. Nakazał tedy Seym; i był prosił; aby go czekał i zdania wszystkich Rzeczy pospolitej; ale on wielką częścią swych przestawiając przez swego wiernego Bellerensa; nazajutrz nie zdrówiem się wymawiając przedzy spać pośedł; a w noc osmnastego dnia Czerwca wyjechał z niewiela swoich; stroj odmieniwszy; i przez Austryę Konno ujechał; mając na przeście tam od Maksymiliana pas wolny. Rano powstał tumult w mieście; Polacy za Henrykiem wypadli; ale trudno go było iuż z Austryi rewołować; gdzie od Maksymiliana ze czcią przytęry; a potym w Wenecyi; skąd go Senat na trzy mile ku Padwi odprowadzał.

Nużli iednak z Polski wyjechał; iednemu z Panow Polskich zwierzył się swych zamysłów; i iako go we Francyi trzeba dla Bondeusa na Królestwo czuwać; tego; i iako; gdyby tam za dni dwadzieścia nie stachal; iużby po Królestwie tego

tego

tego

tego

tego

tego było; dał też przez tego Pana listy to do Biskupa Auiawskiego; to do innych Panow; aby trwali w asseście dobrym ku sobie i wierności; i prosili; aby do Francyi Posłów wyprawili; aby się mogli znieść z niem okolo Królestwa Polskiego.

Polacy go ieszcze z Wiednia prosili; aby się powrócił; znowu z Ferrarsa; grozocemu naostatek; ze go mieli z Królestwa zło; żyć; a iniego obrać. On ieszcze Królestwa Francuskiego nie obawiał; o od; teciū Polskiego postrąsiony; obiecał się do Polski wrócić; uspokoiwszy rzec; czy we Francyi. Ze zaś ieszcze z Sabaudyi pisał do Polaków; aby Seymu nowej Eleky nie czynili przy nim stoic; i ten list był nieco groźniejszy; nieco Polaków raził. Przytęry potym w Lugdunie od Alacki; Królestwo obiał Wygysie.

W Wołoszech wojna się z tego otworzyła. Hospodarem Multan; skim będąc Bogdan; od Iwana albo Iwonu od Turkow posilkowanego

zbity; z Panstw zrucony od niego. Wiele że Hospodar Wołoski bratu swemu Piotrowi chciał zjednać przez Basiu u Selym; aby iako za tego pomoca Bogdanu Iwan z Multan wyrzucił; tak aby Iwana za tego powa; go Piotr mógł wyrugować; obiecał Selymowi; ieliby hospodarstwo Multan; skie dał Piotrowi; ze mu miał dawać sto dwadzieścia tysięcy; albo raczej dwanaście tysięcy czerwonych złotych; a Iwan tylko dawał dwa tysiące.

Właściwie się na złoto Selym; i do Iwana wysłał o wielką daninę; która mu tros inie ofiaruje; inaczey zeby z Postem tego do Carogrodu się stawił na te sprawy; albo się wojny obawiał. Iwanowi swoi odradzili wielką daninę; obiecając mu wojny swym nakładem dopomódz. Tak Posta i bez podarunkow odesłał; i na wojnę się gotował; a słachta podarki nakazała dla pieniędzy na dostanie iazdy Polskiej.

Wysłał tedy do Henryka ieszcze w Polskę będącego o pomoc na Turkę; gdyż też ziemia Wołoska do Polaków należała; aby zeby Polski lud dopuścić zbierać za pieniądze Iwanowe.

Odmówił Henryk dla przymierza Polaków z Turkiem; i że go Turczyn na Królestwo zyczył. Atoli on Bożakow pobliskich nązbierał; i udarowanym zold obiecał. Selym tedy nań trzydzieści i dwa tysiące wojska przysłał; hospodarowi Wołoskiemu; aby opanował Multany; i Iwana mu w wiezach przysłał; a Piotra Brata hospodarem uczynił. Słyszac o tym wojsku idącym Iwan; gdy się po drodze wczasował; wpadł na nie; tak; ze drudzy do broni przysięć nie mogli; i wszystkich zbil do szętu; a co w obozie porzysć znalazł; dał żołnierzom; a naprzód Bożakom.

Potym Wołosę Iwan pustoszył; gdy Brabilow oblegił; i miasto do poddania się; namawiał; przez czterech Turkow kule i strzały mu z miasta przysłał; takim my traktemen tem grozoc; ieliby nie odstąpił. Ale on postancow zabiwł; miast iako do szętu; gdzie czterzy dni lud bierł; nikomu nie folgując. A że tam na obrone Zamku sło piętnaście tysięcy iazdy Turckiej; Bożakow na nie z osmna tysięcy iazdy iniey spuścił; i zbil ią; tylko tysiąc Turkow uciekło.

Tosi się stalo pod Białogrodem; gdzie lub wódz Turcki sześciórako się chciał okupić; dwa razy złotem; trzykroć srebrem; raz perłami i drogimi kamieniami na wagę danemi; wołeli go żywcem Bożacy Iwonie stawić; który go rozsiękać kazal.

Alie się to sześćcie Iwonie albo Iwanowi odmieniło. Do gdy Choćimskiemu rzodzy zlecił; aby wojskiem siedl ku Dunajowi; i prześcila Turkom bronil; on od Basy przełupiony za trzydzieści tysięcy czerwonych złotych; z namowy tego od Dunaju odszedł; a Turkow się przeprawilo dwakroć sto tysięcy; a że ich tylko być miał w Kilkunastu tysięcy; ruszył się na nich Iwonie; lecz gdy z gory obaczył ich wielkość; i ow Choćimski woiownik ze trzynastu tysięcy się do Turkow przekinał; przećie on meżnie wpadł na Turki; którzy gdy na czole owych zdrajców położyli; Iwonie z gniewu na nich dziala rychtować kazal; a lub Turcy pole otrzymali; iednak Iwonie ze dwiemia tysięcy swych; i Bożakow polterzecia set um; kazal; atoli potym od Basy i Janzarow zabity; snadz na ukaranie tego odstępstwa od wiary; bo się był pobijurmanil dla dostąpienia hospodarstwa Wołoskiego.

Selym

Selym

Selym

Selym

Selym

Selym

Selym

Selym

Selym

Selym

Selym



13.  
Selim umarł,  
Murates po nim  
panuje.

Janczarów sobie  
wymie.

Niewolenny: wi-  
na nie pija.

14.  
Posyła Papież do  
Krola Szwedzkie-  
go strony wiary.

15.  
Japończykom za-  
kochane się w  
Chryście ukrzy-  
żowanym.

Selým Car Turecki o Areście wyspie zamyslał: Cesarzowi przez  
Posta rok zatrzymanego pokoy obiecawszy/ umarł: na tego miejsce nasto-  
pił Sultan Murates maie lat dwadzieścia siedm; i według zwyczaju Tu-  
reckiego/ zabawił pięć braci/ i dwie macochy/ i wielu Panow/ chciał być  
wszystkim ku postrachu. Ale bez wiedzy Janczarów wstąpił na Pań-  
stwo/ wiele im przywilejow pozwoili/ żołdu im przyczynił i ich liczby dwiemá  
tysiącami/ tak/ że ich było szesnaste tysięcy/ i każdemu dał po pięćdziesiąt  
talarach/ i synom ich za laty sposobnemi na Janczarstwo dał przywilej.  
Na dzwieć broni i buł dzał lekał się/ i ztąd wojny przez Posły odprawo-  
wał. Winą nie piał/ wezm się od Oycá odrodził. Na listach się pisał:  
Amurates Bog śmiem/ Rzodeć światá/ Posel Boski/ wierny slugá wielkie-  
go Proroka Machometá.

Wysłał Grzegorz Papież do Janá Arelá Szwedzkiego Kiedzá Stá-  
nislawa Waršewickiego Societatis JESU, aby go z Krolestwem do odzysconey  
wiary Katolickiej namawiał. Ale Areł po długiej o tym rozmowie/ lub  
przodkowaniu Papieża w Kościele/ i niektórym innym artykułom wiary nie  
przeżył/ prześie nie. Obiecował swoich powrotu do Kościoła Rzymkiego/  
tesliby Papież Rommuni pod obiemá osobámi/ i Kiezy małżeństwa nie po-  
zwolił. W Japonii/ gdy na Samku Watai naś jeden Chrystusa opo-  
władał/ Poganie się nasmiwali z Chryścian/ że opuścili Boga swóie  
Kake i Amide/ Chrystusa bieżowanego i na Arzyz wbitego na Křtalc Lo-  
reow Japonickich/ czili. Ale gdy tenże Katechista przelożył przed nimi  
miłość Chrystusowá ku ludzkom w podcieciu bżow i Arzyzá dobrowolnie  
pokazano/ tak się miłość ku Chrystusowi zapalił/ że i wiare wien przysła-  
ich czterdziestá/ i Arzyz za znanie i ozdobe swoie nosił.

### Rok Pański 1575. Grzegorza XIII. 4. Maxymiliana 11.

1.  
Jubileusz, i powie-  
trze.

2.  
S. Karol Borrome-  
us.

3.  
Kościół Serva-  
toris.

4.  
Powietrze w A-  
muratá wojłku.

5.  
Jak Bogá błagał  
Amurat w powie-  
trze.

6.  
Polacy składają  
z Krolestwa Wale-  
sijsk.

Obileusz był tego roku/ na Krocę był do Rzymu niezwyčajny ludźi Kon-  
kurs; a dla ślanniejszego prześiać/ drogi od Luteranu do Kościoła S. MA-  
RIE majoris wielkim nakładem się wygotowane. A że też było powie-  
trze we Włoszech/ S. Barol Borromeus i swoich bogactw/ i siebie samego  
na pomoc i usługę zapowietrzonych nie żałował. W Wenecyi niezli-  
czono liczbe powietrze umorzyło/ tak/ że Ludwik Mosmigus Kieze Wene-  
ckie sľubował wystawić Kościół Seruatoris, tesliby te Pan Bog usmierzył;  
i w Ełka dni ustalo.

Amurat Car Turecki gotował wodne statki i armate/ na co się Wo-  
łosa zastrężyła. W jednej galerze wielkiej ławie włosowych ábo burt by-  
ło trzydzieści i sześć/ a przy jednym wieśle pięć ludźi; ale Pan Bog na obóz  
i Państwo tego morowe powietrze przepuścił; i nawałność morská trzysta  
wodnych statków dobrze żywnością opatrzonych/ i dwadzieścia galer/ ábo  
potłukła mu/ ábo potopila. I tak chęć gniew Boski ubłagać Car/ zażądał  
w swym Państwie zwyczajnej tām nieczystości i wielozęstwa/ i sam pieśet  
niewiaś od siebie odprawił. A gdy po Kuptecku się przebrawszy po rynku  
chodzoc ledwie co na przeday widział/ a w budach i Kramach dość wszystkie-  
go Kupy mieli/ on powieśać ich żałá/ i tak wnet rzeczy do Kuptenia obfi-  
rosć nastąpiła.

Polacy bez Arelá zostając/ do Henryká Waleśiusza Poselstwo wypra-  
wili zapraszając go do Polski na Krolowanie/ a tesliby się na dwunasty dzień  
Mala niestawili/ oznajmując/ że inszego Arelá obiorą. Wiece że nie stáchal  
na ow dzień/ lub przez Posła Dibrachłusa prosił o odłożenie nowej Kłec-  
cy; oni piecnaśtego dnia Lipcá złożyli go z Arelestwá/ i było tak interre-  
gnum. Pod czas nowej Kłecy Amurat boić się/ aby Kogo nie obra-  
no nieprzyjaźnego Porcie/ list groźny do Polaków pisał/ że tesliby Mamy-  
miliana ábo Moskwićiná/ a nie Stefana Batorego obrali/ miał na spusto-  
szenie Polski spuścić Tatars i Wołosz. Wiele się na Krolestwo to pieło/  
takó to

takó to Maxymilian/ i tego Brat Ernestus/ i Barol Arcybiskup Austrii/ i  
Jan trzeci Areł Szwedzki z Synem Zygmuntem Kiezieciem Finlandyi/  
i Alfons Kieze Ferrarskie/ i Jan Bazyli Wielkie Kieze Moskiewskie/ i Ste-  
fan Batory Kieze Siedmigródzkie.

Wiece lub insi Polscy Panowie  
chcieli raczej Kogo z siebie samych obrać/ nie Cudzoziemcá; i ednak Jakub  
Dehanśki Arcybiskup Gnieźniński/ z wielkó/ częścią Panow wyszedłszy z miey-  
scá Kłecy/ i z Ełkó chorągwiámi żołnierzy/ Maxymiliana Cesarzá Bro-  
tem Polskim głosił. Lecz wielkó/ część temu się sprzeciwiała/ raczej się na-  
Kłaniając na to/ aby z Stefanem Batorem Anná ze Kwi Jagellonow Krol-  
owała. Pisano tedy do Maxymiliana/ aby się nie miał do Krolestwa Pol-  
skiego/ Ktore mu nie wielkó/ część ofiaruie/ a tu bez Kontradykcyi Krolestwo  
dała. Ale i druga część Panow Polskich do Stefana Batorego pisała/  
aby się do tronu niemiál/ Ktorey Maxymilianowi ofiarowany. Przeto Ma-  
ymilian przez swe Posły prosił/ aby druga też część Panow Polaków te-  
mu na Krolestwo sprzyiała. Lecz odpowiedziano/ że obranie Cesarzá  
na to Krolestwo byłoby przeciwnie Polskiej wolności; a Anny. takó/ spo-  
krewnionej z Polakámi i Batorego z nie zrelowanego wolnie obranych/  
trudno iść do tronu oddać; i tak stano na tym/ że Stefan Batory Krol-  
stwo obiał/ przez Posły pierwcy obwieśzony o swej Kłecy; rozruchy  
też ustaly/ że smierć Maxymiliana w Ełká mieście nastąpiła; przed Krocę  
iednak na Seymie Ratisbonskim od Elektorow Syn tego Rudolf obrany  
Brolem Rzymskim.

We Francyi o pokoju z Hugonottami traktowano. Wyprawili oni  
do Arelá Posłow/ pokoy obiecując/ tesliby na punktow sześćdziesiąt i osm/  
Ktore posłali/ pozwolono. Naprzód/ aby ich religia nowá była im wolná  
po całym Krolestwie i iawne się zasywające; żeby mogli wśedzić wolno Ka-  
zywać/ swe Sakramenta sprawować/ młodz w náuce cwiżyć/ swojej religii  
Asięgi wydawać/ swoje zbory mieć i budować/ Kiezy i Minichom do siebie  
przystępującym małżeństwa pozwałać; nad to aby ich nie przymuszano by-  
wać na nábożenstwie Katolickim/ i do Swiet/ ani do dawania dziesięcin  
Kiezy Katolickim/ ale swoim Predikantom i Ministróm; żeby mieli sady i  
urzędy spólne z Katolikámi; aby we wszystkich Krolestwach Francuskiego Pro-  
wincjach Hugonotom po dwu miastach dano/ i aby tam ich preśidia ábo zola-  
nierzow osadzonych Areł podejmował; i wiele innych nad te punktow wy-  
ciagał. Długo te ich punkta przed Brolem roztrząsano; ale choć im nie-  
co pozwolił/ i wolne ich religii exercitium ábo zasywanie na pewnych miey-  
scach; i ednak na Kondycje pokoju nie przystali/ i nie nie sprawiwszy rozia-  
chali się/ a wojná zącym nieustala.

Nowá też Kłecá ábo liga Kłecá  
Raforum we Francyi ábo Wygoleńcow/ Ktorech tak nazwano/ że Konfede-  
raci w niej zostający część brody golili. Pożela się od Massyliensow/ Kto-  
rzy za złe mając/ że ciá przedtym do Kłecy mieyskiego należeli/ do Kłecy  
Krolewskiego były obroczone; zamknawszy bramy/ a gromadno w rynku  
zbrojno stanowśli/ celników Asięgi i wagi pobrali/ i w morze wrzucili.

O Genuenzycow też rozruchy były. Od Roku 1498. do Roku 1527.  
dziesięć razy odmieniałi sprawowanie rzadow Rzeczypospolitey; Którą  
potym Francuzom się poddała/ Ktorech za Barolá piatego wygnano/ i do  
wolności Genuie przywrócono za sprawą Andrzejá Auryi. Ten dwuná-  
stu obról z dawnych i nowych famili/ na odnowe miastá i praw uśnowiania;  
Ktorezy i to postanowili/ aby na zachowanie rzadow nazawśli/ co rok dziesięć  
z nowych famili do dawnych byli przylągani/ Ktorezy nowemi i przylógone-  
mi nazwani; ale gdy dawnych siła powietrzem powymierala/ a nowych si-  
ła nieposobnych przydawano/ ztąd się spilkawszy niektórzy/ udali się do  
Francuzá i innych Panow; ale Barol ich przynaglił/ do praw nowych i  
ich pomiarowania; i tak do roku 1547. nie losem/ tak przedtym/ ale zda-  
niem wielu i Křstkami obierano ich aż do roku 1575/ lez gdy się wzmośli/  
znowu niezgodá powstała/ i nowi niechcieli zgody/ ażby dawny sposob obie-  
rania przez losy/ był przywrócony/ i była ztąd domowá wojná; i dawni so-

7.  
Competitores  
Krolestwa Polsego  
pod Interre-  
gnum.

8.  
Polacy Stefana  
Batorego chca, a  
drudzy Maxymi-  
liana Austriacká.

9.  
Stefan Batory  
Kralem.

10.  
Hugonotti chcą  
pokoy we złe  
Kondycje.

11.  
Kłecá Raforum  
we Francyi.

12.  
Domowá wojná  
Genuenzycow.



bie obrali Janá Aurya za wodzą na wojnę przeciw nowym; ale że dawno zwyciężali i wiele miast opánowali/ pokoy przez Posły Papiestie i Cesarzkie stanął między nimi.

13.  
Belgow chce Krol  
Hispanijski uspo-  
koić.

W Bredzie była umowa strony pokoiu między Arolem Hispańskim Philippem/ i Belgami skonsfederowanymi; ktorzy się domagali u Arola/ aby z Belgium wyprowadził woysko cudzoziemskie/ i żeby do porady o Belgickich Prowincjach tylko Belgow używano. Oparli się Arolowscy Aomisarze/ iż Hispańscy nie mają być mieni za cudzoziemców; bo są tak poddani Arolowi jako Belgowie; acz Arol i Hispańscy z Belgium wyprowadzić gotowi/ rzeczy uspokoiwszy; do rady zaś będąc używali stanów Belgickich o rzeczach należących do Belgium; acoli słuszną/ żeby miał Arol swoje inne Konsiljarsze/ ile do niego należy. Arol im jednak ofiarując amnistyę i dobre z przywilejami i prawami przywrócenie/ i oddanie wszelkich z obu stron rzeczy należących/ i poimanych bez okupu/ chciał aby samą religią Arolicką była we wszystkich siedemnastu Prowincjach Belgickich/ bo z tą Konsyderya ich rady obłoi i poprzysiągli tej religii obronę. A ktorzyby zaś nie chcieli w tej być mierze/ pozwalali im na ten raz/ z Belgium się przesiedleć na miejsce swej religii/ przedawając swą dobrą/ albo Arolicką sąarendowawszy/ od ktorychby prowizya brali. Ale hugonotti politycy nie wszystko przyjmowali/ i chcieli/ aby także te kilka tysięcy Hispańców rugować z Belgium/ niżli tak wiele w nowej religii zostających. Gdy tedy nie nie udało/ a Konsfederaci z Aurykiem widzieli/ iż siły nowe Hispańskie przybyły/ ktorzym nie mogli zdołać; umyśliłi Prowincye Belgickie komu możnemu podać na swą obronę i i pominiwszy Cesarza jako z Hispańcem spowinowacowanego/ i Francuzą dla przeciwności między temi narodami; poddawali się Arolowi Angielskiej także tej nowej religii się rezymającej i dla spolkowania w Euplach; ale ona bojąc się Hispańców i Francuzów/ niechciała ich przyjąć/ prosiła tylko za niemi do Arola Hispańskiego wstąpić o pokoy/ boby ich obronę przyjąć musiała.

14.  
Belgowie konsede-  
raci Krolowej  
Angielskiej  
protekcji chcą.

W Afryce też nowa wojna o Krolestwo się wzięła. Karifus będąc Krolestem i dozorca grobu Mahometowego w mieście Mecha nazwanym/ miał tam fen/ że miał być Arolem. Wiele co miał/ przedawając/ i kont so- bie nakupiwszy/ przybrał sobie dziesięciu rozbojników/ i zbijał z niemi na pustych miejscach w Arabii/ tak się wspomogli/ że w kilku set leznych wpa- dał w Libyę i Mawrytanię/ Krolestwa Sessy i Marockie otrzymać. Pa- nował po nim Requus/ Ktory na testamentie rozkazał/ aby z tego Synow le- den po drugim Krolował/ nie ich Synowie. Lecz Muleius Abdalas Syn/ Requus Pánstwo opanowawszy/ zabił czterech swych Braci/ i Syna swe- go Muleiusa Mahameta dziedzicem Krolestwa uczynił umierając: Mule- ius zaś ten Brata swego jedynego umieściwszy/ drugiego zabiwszy/ Arolem się ogłosił; a Sreya Muleiusa Abdelmelecha od Krolestwa oddał prze- ciw testamentowi Dżada swego. Abdelmelech się o pomoc do Amurata Cara Turckiego udał/ Ktory dał mu woysko; z którym bitwę zwiódłszy z Mu- leiusem/ zabił go/ i Krolestwo opánował. Chęć się ratować Muleius/ ze- brał woysko czterdziestu tysięcy/ i leżąc mu Sebastian Arol Luzytański pomoc przez Posła ofiarował/ ale on niechciał. Abdelmelech się na wy- prawę w dwadzieścia i ośmiu tysięcy/ i bitwę z nim stoczywszy/ woysko te- go rozproszył/ urogiwszy go sześć tysięcy/ i część woyska z nim w pogonię wysławszy do Marochu/ skąd Muleius Mahamet starbow nabrawszy uszedł na gory Aelanrowe/ i tam rozbił.

16.  
Prace Societa-  
tis.

Około dusi zbawienia w Eu- rope szczęśliwie pracowała Societas IESU, to heretyki Kościółowi pozysku- jąc/ to niezgodne godząc/ takich sto sam Kłodz Walignanus poiednal: ro- wne szczęście było im i na nowym świecie/ Ktory Bósta opatrność teyże Societati powysłała jako Brzylia/ Peru/ Meksyk/ Japonia/ Indow. V Japonow Kłodz Bapcylis ochrzcił Syna Arola Bungu/ a w Tymie Kłodz Gaspar Roellius dwadzieścia tysięcy ludzi innych. Na ten rok przypa- dla śmierć świętą X. Jakuba Ledesmy teyże Societatis, do ktoroy niżej

wstąpił/

wstąpił/ troskliwym będąc o czystości/ a od Chrystusa o tej cnoty darze upo- winiony/ i od Najświętszej Panny/ Ktorą go pod słońce iśnietacą nawiędzi- la/ i Świętą Maryę Magdalena/ i i Świętą Batarzynę Męgennicką i Senenską/ Ktore odchodząc wdzięcznie śpiewały te piosnki: *Quantum est donum castitatis, quod confert DEUS pietatis! Divina res est castitas, divina sunt et premia, quae continent dat DEUS:* to jest: wielki to jest dar/ cys- tości/ Komu go Bóg da/ i litości: czystość jest to coś Boskiego/ Bóg sam płaca jest czystego.

## Rok Pański 1576. Grzegorza XIII. 5. Maxymiliana II.

W Francyi stroną hugonotow była mocna; bo i Alenionius Brat Arola francuskiego i Arol Nawarcki do nich przystali; i Bonde- us i Bazimierzem Synem/ ich stronę trzymali/ Ktory miał woysko dwadzie- ścia tysięcy i więcej z armatą/ i w Dymonie Opactwo Cistercyenckie/ i Sa- mel Gilla spłodował. Grzegorz Papię na obronę wiary we Fran- cyi/ zebrałszy z nakazanych podatków czterech sto tysięcy czerwonych zło- tych i innych Duchownych podatków woysko we Włoszech zbierać kazał/ Ktore tam zaszła.

Acoli Arol francuski chciał ująć pomienionych Pa- now; a najcięższą rzecz była z Bazimierzem/ Ktoremu Bondeus chciał/ aby Arol dał rady w Mezju/ w Werdunte/ w Tullu; bo sobie tedenasie mil- lionow pretendował winnych; acoli gdy mu urzęd wysości dał Arol w wo- ysku/ i nad to wyleżono mu dwa miliony we złocie/ trzy miliony w Elyno- tach/ a za ostatki rekymis dano; Bondeusowi zaś dana Pikardyja/ Alen- ioniusowi Kiełstwo Andegawskie i Turonskie Pánstwo; pokoy z hugonoty stanął Kondycjami/ takich chcieli: bo pozwolono im *exercitium* sektry swej po całym Krolestwie/ i Kazał/ szkół/ szadów/ opoz Paryż/ i wojsko na cztery mile: pozwolono im budowania zborow/ malszeństwa Kiezy i Mni- sek nie rozrywano/ i przyjmowania sekciarzow do szkół i szpitalow/ Bziazg wydawania i pozwolono iestce/ aby im urzędy były z Arolickami pospolite/ i aby w Parlamencie Paryskim połowa była Arolicków/ połowa sekciarzow/ aby dekrety przeciwne im były kasowane/ sady w miastach im były spolne; aby w ośmiu miastach były *praesidia* dawne ich zatrzymane etc.

Boleli na te Kondycye pokoiu Arolicki/ i w Paryżu po ogłoszeniu pokoiu nie kaza- no śpiewać *Te DEUM laudamus* w Kościele Katedralnym; i poskwiło rzu- cane przeciw temu pokoiowi/ ani Arolicki dopuszczali Kalwinistom kaza- nia w Paryżu/ w Lugdunie/ w Aurely i indziej; a żeby lepiej obronili re- ligii Arolickiej/ i Krolestwa/ *Sacrum fœdus* albo *Sacram ligam*, to jest święty związek i Konsfederacya ustanowiono naprzód w Pikardyi/ potym w innych Prowincjach/ gdzie się Konsfederaci obowiazali na lozenie dobre i zywota swego na obronę tej ligi/ i że mieli przysięgę uczynić o posłuszeństwie Arol- skowski tego związku obranemu spolnym zdaniam. Przesłane to *Sacrum fœdus* do Rzymu/ i od Papię pochwalone. Ale jednak Arolicki skon- federowani poczynać niechcieli/ ażeby co przeciw wyrokowi pokoiu uczynili hugonotti/ takos uczynił Bondeus/ chęć Rupelli dostać/ gdzie gdy go nie- przypuszczano/ on opánowawszy Brongium/ nowa wojnę otworzył/ tym się zastaniatoc/ że mu Arol pozwolił udać się do Anglii/ Ktore miejsce że nie bardzo obronne/ szukał obronniejszego.

Nastąpiły wielkie rozru- chy/ i owo *edictum pacificatorium* albo dekret pokoiu Arolicki mieli za nie- ważny/ i od Arola z musu ucyntony przeciw sumnieniu/ Ktory przy Koro- nacyi przysięgi ze wszystkich sił bronił czystej i starodawnej Arolickiej Maxymilskiej religii. Wiele tedy Bondeus i Bazimierz nabehtani od hu- gonottow starzyli się u Arola przez Posły/ że po wyroku nie dozwolano im używać swej sekty i sadow spolnych ani *praesidia* w miastach/ Arol ich zby- wając/ iako mogli/ według edyktu nakazał złożyć w Biezach na przelozę- zenie pretensji strony obojcy. Wyprawili na ten zjazd Arolicki zacych i

00002

rosto-

1.  
Hugonotowie  
można.

2.  
Pomoc Papię  
Krolowi Francu-  
skiemu.

3.  
Pokoy z hugono-  
tami, i abym  
chcieli kondycja-  
mi.

4.  
Edictum  
Pacificationis.

5.  
Bolat ten pokoy  
Krolickom.

6.  
Sacrum fœdus  
albo święta liga  
we Francyi.

7.  
Owo edictum pa-  
cificatorium za-  
mężne miano.

8.  
Zjazd Biezenski.



8.  
Tylko wiara Ka-  
tolicka we Fran-  
cyi.

rostopnych Posłom ze trzech stanów/których powagi obawiając się Posłowie od Panów Hugonotów/ niechcieli tam iść/ lub ich zapraszano. Arol ied-  
nak po posłach i modlitwach Seym ow pojechał; gdzie wszystkie trzy stany za-  
jedną tylko Katolicką wiarę oparły się przed Arolem/aby sama była w Krole-  
stwie; i na cześć pokoju długiego nie obiecowali przykładem Anglii i Nie-  
miec; zaty m prosili/ aby Arol zakazał insey wiary/ a przystym o zachowa-  
nie dawnych praw Krolestwa i Karności żołnierskiej. Arol te gorzkości o  
religii chwalcę/ chciał sposobu od stanów na wypłacenie długów Krolewskich/  
które nad sto milionów zasły; i niektórzy uradzili podatek piętnąstu mili-  
onów funtów Francuskich od każdej rodziny; co gdy się Arolowi podobą-  
ło/ chciał jeszcze na pierwsze wojne dwu milionów. Jeden Mirembellius  
za Hugonotami odezwał się/ ale go Arol nie zagasił/ mieniąc że ow wy-  
rok Krolewski był z musu i przeciw sumnteniu i przysiędze Krolewskiej; za-  
tym dekret stanów o zatrzymaniu samej iednej wiary i religii Katolickiej po-  
 całym Krolestwie za wszystkich stanów zdaniem. Proszono potym/ aby iawnie  
i prywatnie exercitium religii nowej zakazane było; aby Ministrom/ Prezy-  
bantom czas pewny naznaczono na ustąpienie z Krolestwa; a inși sekłarze aby  
byli w opiece Krolewskiej/ azyby błędy odzucili. Ale Aondeus Posłom nie-  
chciał słuchać/ i przyjmować listu od stanów/ mieniąc że to szkod nie był przy-  
zwolony i ważny. Arol iednak do rzadcow prowincyi Krolestwa rozpisal/  
aby insey/ oprócz Katolickiej/ wiary i religii exercitium nigdzie nie dopuszcza-  
li. Stany też na wojnę/ wszelką pomoc obiecaly.

9.  
Rozruch w Belgi-  
um.

W Belgium o zapłatę hispaniskie wojsko nie pokoy uczynilo. Ze po-  
śmierci Requesoniusa Arol stanom Panów/ Belgów rzady zlecił/ pokłoby  
Jan Austryakus ich nie obciąż/ hispani się u nich placę domagali/ groząc  
zrabowaniem Antwerpji/ Mechlinii/ i Bruxelli; ba i Alost miasto Flan-  
dryi opánowali. Belgowie na nich zatóżzeni iusi nie o placę/ ale o wojnie  
na nich zamyślali/ i nieprzyjaciółmi ich Arola i Oyczyzny ogłosili/ przez  
listy na lige albo Konfederacyę przeciw hispanom insey Prowincye namowili/  
także Brabancyę/ hannonię/ Artoys i insey. Słyszac to hispani/ Niemie-  
ckie wojsko zewsząd zebrali/ i było wielkie nad Konfederatow Belgow wo-  
jsko; a nad to trzymali saone miasta Brede/ Ruremunde/ Dawentroy/ Fry-  
zyo/ i Zamek Antwerpjski/ z którego w miasto wpadłszy/ bili/ Pro się nawi-  
noł/ i z miastą okupu wzięli/ ztery miliony oprócz tego/ co zarwali w rabun-  
ku. Arol i Konfederatow Belgickim się iusi poddał Walenceną/ Tene-  
ramundą/ Groningą/ Zamerą/ Zamek Gandawski; na które potężny zabo-  
lał Jan Austryakus do Luxemburgu w tym nieznajomie przysłać/aby.

10.  
Maksymilian chce  
się dobić Pol-  
skiego Krolestwa.

Maksymilian Cesarz na Seymie złożonym w Ratisbonie domagał się  
u Panów Niemieckich pomocy na Turków/ a oraz na Stefana Batorego/  
który się miał do opánowania Krolestwa Polskiego/ na które się miał za-  
bránego Maksymilian. Ci też Panowie Polscy/ ktorzy go obierali/ wysyła-  
li go/ aby uprzedził Stefana; a z Maksymilian iusi prosili/ aby raczej na  
Brenstą Syna swego niż Elekty zlaną była/ i zrekowante z Anno Arole-  
wną Polską; czego gdy nie przystało/ sam się znał do Krolestwa/ i obiecał  
artykuły i kondycye opisane zachować.

11.  
Ale Stefan Batory  
koronowany.

Ale Stefan Batory nie bawiać  
się/ uczyniwszy o tymże przysięgę w Transilwanii/ albo Siedmigródzkiej zie-  
mi/ z niewielkim wojskiem przez Wołosy do Polski przysłać/ gdzie przy-  
stąpił i Koronowany od Białostockiego Biskupa/ że niechciał być na tym Arcy-  
biskup Gnieźnieński z drugimi przy Maksymilianie stojącymi; i Anne sio-  
stre Augusta Stefana pojął/ ktora też Koronowana. Po Koronacyi Batory  
przez Posły swe wmawiał w Cesarza/ aby nie miał za złe/ że się mu Krolestwo  
to dostało przez przysiężne suffragia/ ktorego mu niezgodnie daly. Ale  
Cesarz swojej pretensyi nie ustępował/ obiecując/ że nie miał nikogo cier-  
pieć na tronie sobie ofiarowanym; i Alostwiecin przez Posła swego dopy-  
modz mu obiecowal/ iestby się tego Krolestwa moce chciał dobić. A-  
toli Cesarz miał iusi umowione posłki z Czech/ Węgier/ Słowacji/ gdy nie-  
co się zatrzymywali/ dobiec się Turka/ gdyby na Batorego uderzył; w tym

na Eamien

na Eamien i sersa drzenie i z melankolią umarł; zacym Batory spokojnie  
Krolował. A choć wiele z Panów Polskich/ ktorzy Batoremu nie  
sprzyjał i na Elekty/ z bojaźnią z Polski wyjechał; iednak on wydał łaskawy  
paszport wszystkim odpuszczając/ byle spokojnie wierność mu oddawali.

Miedzy Turkami i Persami wojna się otworzyła/ zaczęta przedytym od  
Ismaela. Był to Syn Skacha Arola Perskiego/ i miał dwu braci/ Machu-  
meta starszego/ a młodszego Haydarsa/ ktorego po sobie Arolem Skachus  
uczynił/ a Ismael był uwieszony. Leż że Haydars nieposobny był; Ismael  
od Persów z wzięcia na tron wstąpił/ a Haydars ściety; ale i Ismael w ście-  
mieściey od siostrey otruty/ a Machumetes trzeci brat Arolem został/ i wo-  
ne pojechał od Ismaela na Turkię Konzyl. Nieprzystał dawney miedzy  
Turkiem i Persą te przyczyny dale Levenclawius; na przód rozność nieiake  
religii bo i trzem przysiężołom Machometowym/ to iest/ Ebubeirowi/  
Osmieremu/ Osmanesowi nie wierzyli/ co usnie albo piśmem podali; i że się  
tylko raz modlił/ a Turcy pięć razy za dnia i noey; Turcy też Musy albo  
Dareyacha mówili/ że miley Bogu/ gdy dla Machometskiej sekty iednego  
Persę zabito/ niżli gdy siedmiesięt Chrzesciánów. Druga przyczyna iest/  
że Sultan Murat przez sen widział drzewo/ ktorego dwie galezie na koniec  
wschodu i zachodu zasły/ a w tym was wielki ze wschodniej strony ku niemu  
się zolgałacy/ ktorego on kłtem zabił/ ktory miał w ręku. Wierze że Mu-  
ratowi sen ten Scheichs ich Duchowny tłumaczył o tego Państwa her-  
kości/ a przez was rozumiał Arola Perskiego/ ktorego Murat miał zabić;  
temu snu wierząc/ wojsko z Persami prowadził.

W Japoniskim Państwie Arol Arimanus i Krolowa i z niemi piętna-  
ście tysięcy ludzi chrest święty przyiwoł/ gdzie Xiądz Almeida Societatis  
IESU z Bocynołu na to był od Arola przywołany. Także Syn Arola  
Amakusanckiego ochrzczony; Arolowi imię Bartłomieja/ Arolewieowi  
Janą dane. W Bocynołu też pięć tysięcy i dwu set ochrzcił naś ieden te-  
goż czasu; także Sanctus Arias całą wieś ludzi.

W Usukwie mie-  
ście iedne gart opetal; na ktorego wyrzucenie zawołano Poganckiego Ja-  
mabura Czarnopieznika; ale gart ietyl nań niewiasty wywołki/ naśmte-  
wałoć się z niego rzekł; niek miz stad nie wyrzucił/ tylko Jan Gorus Chre-  
ściánin/ u ktorego leżał się tego/ co ma w zanadrzu; a miał obrazek  
Nayświętszej Panny od Oycy Societatis sobie dany; co Jan modlać się nad  
opetaną uczynił/ i wielu insey gartow wygnal z insey; co było przyczyna  
wielom chrestu i wiary naszey przyjmowania.

## Rok Pański 1577. Grzegorza XIII. 6.

Rudolfa II. 1.

W Francyi po dekrete nowym o nie przypuszczaniu żadney insey tam  
religii procy Katolickiej/wojna Hugonotow znou powstała; ale Krole-  
wskim się wśedzie szęciło tak/ że znou Kondycy pokoiu się u Arola Hu-  
gonotowie domagali/ i dane im też aby religia Katolicka we wszystkich Krole-  
stwa Prowincyach/ miastach/ wsiach/ gdzie była zantedbaną/ była ponowiona  
bez przeszkody Duchownym w nabożeństwie/ w odbieraniu dziesięcin/ zatrezy-  
maniu praw i dochodow; aby Hugonotom nie godziło się exercitium albo  
odprawowanie ich sekty o dwadzieścia mil od Paryża/ i w miastach i wsiach  
do Katolików należących/ albo przy dworze Krolewskim/ i na czertery mile od  
niego/ chyba gdzie sobie w swych dobrach Panowie Hugonoci mieszkanie o-  
biore/ gdzie też z przysiężoł rezy sekty tylko dziesięć/ zed inod przypu-  
ścić mogli; nad to aby święta Katolicka zachowali/ w nie nie przedaoc/  
nie robioc; także aby małżeństwa nie brali z pokrewnymi i powinowatymi  
według praw Chrzesciánskich etc. Te Kondycye gdy Aondeusowi przy-  
niesiono zmierzchem/ kazał je przy świecach zaraz publikować/ i w Rupelli  
nazajutrz ogłosione/ ktorey się iusi wojny były sprzykrzyły.

Do Belgium i rzadcow niechcieli Belgowie inaczey przyjąć Janą Au-

0000

skryta

12.

Maksymilian u-  
marł.  
Rudolf syn jego po-  
nim panuje.

13.

Wojna Turcka z  
Persami.

14.

Sen Sultana Mu-  
rata.

15.

Krol Japoniski i  
Krolowa z wiela-  
innych chrest  
przyjęli.

16.

Chrzesciánin  
czarty wyrzucił z  
tąd.

1.

Znowu wojnę  
padnosza Hugo-  
noty; ale dla nie-  
szczęścia o pokoy  
prosa.

Przyjęli kondycy



2.  
Z Belgium musiał  
Hispania woj-  
stolun austriacki  
wyprawy dla po-  
koiu.

stryka/ azyby Hispanie wojsko z Belgium wyprowadził; a żeby miał przy  
sobie żołnierze na swoje obronę i potrzeby/ dąli mu trzy tysiące Belgów pod  
kommando Hergiusa: więc tedy dla pokoju przyswolił na to/ czego chcieli/  
jednak żeby punkta uspokojenia w Gandawie uczynionego wcale były/ w  
którym nie było przeciwno. Katolickiej religii i powadze Królewskiej;  
która religia Katolicka nienaruszona wchodzić trzymała i posłuszeństwo Ar-  
lowi stany wszystkie obiecały. tak i ligi z postronniemi Pany odstąpić; i  
na wypłacenie się wojsku Hispańskiemu ofiarowali wielko summy: Hispani  
zawsze mieli za dwadzieścia dni wynieść z Antwerpii/ i z miast/ i zamków in-  
nych; mieli też z Belgium wynieść a nie wracać się/ chyba żeby na postron-  
nego nieprzyjaciela Arol ich potrzebował. Czytany ten traktat pokoju  
w Brukseli z radością wszystkich dobrych; ale Holandi i Zelandi przyjąć go  
i Austriaka rzodu dopiero obiecali/ kiedyby wojsko cudzoziemskie z Bel-  
gium ustąpiło/ i azyby wszystkie przywileje ponowione były/ i dawne przy-  
wrocone. na co wszystko przysłał dla trwałego pokoju imieniem Kró-  
wskim Jan Austriakus/ zaczął do Lowanium spokojnie wiać/ i wś-  
tlich sobie łaskawości i życiem tam przylepnym uiał/ i tak i z za-  
sone Arolowi rączę/ i sprawy roztropnie i z ukontentowaniem ich odpra-  
wiał. A lub mu zkonfederowani z Auryakiem tego affektu wśtlich z-  
zdrożę/ zle go udawali; on jednak na zbicie ich mow Hispanow z An-  
twerpii wywiodł i z miast/ i kazał im z Belgium odejść/ i Antwerpię z zam-  
kiem Arschoranowi z kluczem oddano/ Arolowi wternosć/ na Bogu Mary-  
świećto Pannie i Ewangelię świętą poprzysięgając przed Ołtarzem His-  
spanem który też Arschoranowi rzekł: *Si sic feceris, DEUS te adjuvet; si  
aliter feceris, auferat te diabolus*. Jesli tak uczynisz/ Bog cie niech wspoma-  
ga; jesli inaczej uczynisz/ niech cie czart porwie: i tak Gallobelge tam  
wprowadzeni/ a Hispani chętnie ustąpili. Ale ci/ co wiedzieli Aurya-  
ka zamysły i niektórych stanów/ nie bardzo się cieszyli według owych wie-  
ści/ od Belgi ktoregoś napisanych: plaże Belgia nie o to/ że Hispani wy-  
šli: lecz że zdrowo; bojąc się/ by znowu nie przysli. *Belgica gens abiit, cur  
plorare Belgica? dicam; A quid in O non sit litera versa, queror. to jest że gens  
Belica abo Rycerstwo Hispańskie abiit, non obiit; iżęc Hispanom nie tak  
odejść/ iako zejść z swiatą abo śmiercią/ żeby się za czasem nie wrócili. A  
że nie mogli tak presto zebrać na zapłatę Hispanom Belgowie sesćuśro-  
śta tysięcy/ ktore obiecali/ Austriakus z swego tym czasem zapłacił/ a oni  
potym mu oddali: i tak wojsko cudzoziemskie przez Luxemburg do Włoch  
ustąpiło nad spodzianie Belgow. Ale zkonfederowani z Auryakiem*

3.  
Wierzą Belgow na  
Hispani odcho-  
dzace.

4.  
Konfederaci psu-  
ia u Belgow dobry  
affekt Austriako-  
wi.

5.  
Odmienione affe-  
kty Belgow ku  
Austriakowi.

6.  
Matthias Austri-  
acus od nich o-  
brany za Guber-  
natora.

7.  
Przedany mu Au-  
riacus za direkto-  
ra.

Olendrowie i Zelandowie ani żołnierza cudzoziemskiego wypuścili; i wie-  
le Kościołów i Alastorow obalali/ z ktorey materii Auryakowi Zamek wy-  
budowany; i affekt u Belgow psował ku Austriakowi/ iakoby obludnie  
im wśtkiego pozwał/ i że Oktawiusa Gonzage Włocha miał przy sobie/  
i Sekretarza Hispana/ i Taryusa Niemca. A gdy list Austriaka prze-  
teto do Arola/ i że był kryptym sposobem i charakterem pisany/ rzumają-  
no; za podejrzanego mieć poczęto/ tak/ że paszkwile nań rzucano/ i musiał  
do Mechlinii za rade przytężnych ustąpić/ a potym do Namurku/ gdzie za-  
mek opanował dla bezpieczeństwa/ ktore opanowanie rożnie tłumaczyli Bel-  
gowie/ i Auryakus ich namawiał/ aby go tam oblegli i pojmali/ abo śmier-  
cio tego/ otrzymali wolność. I lub im się wymawiał Austriakus/ i Kró-  
lewsko list z listu do siebie od niego dana opowiadał; iednak oni od niego  
sercem się oddali/ i minawszy Alenzoniusa Francuzą/ obrali sobie za Gu-  
bernatora abo rzodę Belgii Macieja Arcyksięcia Austrii/ który od nich na  
to zaproszony/ noca bez wiedzy Cesarza Brata swego tam zaiachł/ w An-  
twerpii pięknie od Panow przyięty. udawano Austriaka za wiarołomce/ i  
nieprzyjawnego pokoiowi pospolitemu i oyczynie; i tak Arcyksięcia Pań-  
stwo w Belgium dane z podaniem Kondycjami/ iakich chcieli Belgowie/  
w ktorych wielka była dependencya rzodow jego od Panow. A że mło-  
dy był i ięszę wojny nieświadomy Archidux za Namiesznika i direktora

mu dany

mu dany Auryakus; dla ktorego tytułu/ gdy do Gandawy wleżał/ dane  
mu złote serce z napisem: *Szerokość; i Judy Machabejskiego Komedyo był  
przywitań. Gdy takie w Belgium rozruchy były; owi Hispani ze Włoch  
przywolań znowu do Luxemburgu.*

Piotr Danesius naprzędniejszy w Paryskiej Akademii/ zostawszy Bi-  
skupem Auryakim/ że między heretykami w swej diecezyi nie miał sposo-  
bności przygotowania się do dobrej śmierci/ dwiemá laty przed nią prze-  
niósł się do Kościoła S. Germana Prárenskiego/ gdzie między śpiewającce-  
mi nabożnie Psalmy/ sam te też śpiewając/ umarł.

Gdańszczanie Stefana Batorego za Arola mieć niechcieli/ do Mary-  
miliana ięszę w ten czas żyjącego sklonniejszy i zbierali wojsko/ i miasto  
zamknęli: Arol ich za nieprzyjaciela ogłosił/ i Grebin Zamek opanował/ ich  
tam *praesidium* wyciąwszy. wybrali się z dobrym wojskiem na odyśkanie Gre-  
binu w same Niedziele Wielkonocne; ale ledwie wylachali/ wicher/ gromy/  
pioruny/ na gwałtownie i święta i Młostatu nastąpiły/ że się woda owego  
wojska wrócić musiał: toż było przez drugie dwa dni; bo wyciekających  
pluty i deszcze szły i odrażały. A gdy pod Derfawą wręcz przysła z Po-  
lakami/ znieść impetu Polskiego nie mogło wojsko nieprzyjawnie/ i padło go-  
pieć tysięcy; drugich w ucieczce woda zatopila/ i mało ich ušlo/ co ich było  
czternaste tysięcy; a z Polaków tylko coś nad trzydzieści tysięcy/ coś nad  
pięćdziesiąt piechoty/ upadło; tak iż Arol temu się dziwić rzekł: *Non  
nobis Domine, non nobis; sed Nomini tuo da gloriam*. Za Instancją zaś Ele-  
ktora Saskiego Brandeburczyka/ i Księży Łanograsa/ pokoy uproszony  
Gdańszczanom w te Kondycje/ aby przeprosiwszy Młostat Królewski/ temu  
przysięge uczynili; aby wojsko rozpucił/ dwaćroć sto tysięcy wylężył;  
a żeby na naprawę Alastoru Oliwskiego/ ktory był spalili/ dali dwadzie-  
ścia tysięcy złotych. Przed porywem Arol ślubował we Gdańsku przy-  
wrócić wiare i religia Katolicką tam/ i Collegium Societati wystawić.

Co się był zamysł na Chrześciany Amurat Turczyn/ Persowie mu  
zamysły pomiesiali. Bo Rudabenchos Arol Perski o Babilonia i inie mł-  
sta z nim walczyć matoz/ zebrał wojska sto tysięcy; a z nim się złożyli Ta-  
tarzy i niektorzy Turcy w Armenii wielkiej mieszkaocy/ Amuradowi nie-  
przyjawni. Złożyli się z Persa i Georgiani/ ktorzy w Albanii i Zolchi-  
dzie przy morzu Caspium mieszkali; ktorzy to Chrześciami zostali ięszę  
za Konstantyna Cesarza i Sylwestra Papieża; lub potym Greckiem i Or-  
mianstemi dawnemi bledy zarażeni. Czego S. Jerzego osobliwie/ i tego  
Obraz na chorągwiach noszą/ ktory też pierwsi Ormiany i ramięcznych Ibe-  
row do wiary świętej nawrócił. Miał tedy Turczyn co czynić/ dawając  
odper tym narodom na następującym/ i mieyscá niektóre sobie podbił-  
cym.

Jesli tego roku Marya Parmeńska Kiezná/ wnuczka Arola Łuzytan-  
skiego Emmanuelá; ktorey cnoty zebrał Sebastian Morales. Sama sobie  
w swej Kiojce cnoty te nakazała: naprzód zawięz mieć w pamięci owe sto-  
wa Chrystusowe: co pomoże człowiekowi/ choćby wśteli świat pozyskał/ a  
dusze swoje utracił: niechci i głos medecá tkwi w pamięci: pomni na osta-  
teczne rzeczy/ a na wielki nie zgrzeszył: nad to/ mieć to u siebie za tytuł i  
ozdobe nad wszystkie nazywacienysia/ zes Chrześciance. Godne wszystkich i Pa-  
now i nie Panow nauki i przestrogi.

W Japonii Brat Jezabeli Arolowy Bungenkiej nieprzyjawnie/ i  
Chrześcian przysposobił sobie za Syna Cykatora grzechnego młodzieńca/ i  
rodz z niego/ ktory żyjąc/ że Jan Goro czarta wyrzucił z opętanej/ ko-  
niecznie chciał te wiare przysię/ ktora taká moc na czarty miała. Przestę-  
dzala mu do tego Jezabelá/ i brat iey i satan go straszył; ale strachy u-  
stały po chrście od Kiezná Societatis IESU wziętym z drugiemu trzemá słabe-  
tnemi młodzianami. Lecz że pokryjomu dla Arolowej do Kościoła Chre-  
ścianskiego chodził/ drugim zadrósł świętobliwie/ ktorym się to ławnie  
czynić godziło; lub się nie wstydzil ius Koronki abo paciorkow na szyi za-  
wieszać/

8.  
Piotra Danesiusa  
przygotowanie do  
śmierci.

9.  
Na Gdańszczanie  
niebo bnie za Ste-  
fanem Krolew.

10.  
Persa na Amura-  
ta powstanie.

11.  
Georgiani.

12.  
Margareta Par-  
mensis umiera.

13.  
Cykatorá zacy  
Tapanicz Kato-  
ichem zostaje.



740

Wiek 16. Rok Pański 1577. Grzegorza XIII. 6. Rudolfa II. 1.

Wieża i tak się wydawać być Chrześcianinem. Panowie mu też po-  
ganscy rozważali/ także nadzieje i szczęście porzucił/ iako to być zięciem Aro-  
lowskim/ mieć wojsko pod swą mocą tak wielkie/ czynię dochodzące osm-  
dziesiąt tysięcy czerwonych złotych; ale on mówił/ iż nad to wszystko/ wie-  
ksza jest/ że jest Chrześcianinem/ i że wiara nad wszystko przekłada. A lub  
gdy go postraszono/ że dla niego Kościół *Societatis JESU* miano spustoszyć/  
i tego tych Duchownych Oyców pozabijać/ z płaczem nieco przysłał na wolo  
swego Oycy przysposobionego; ale zdradzie obaczywszy/ to opłakiwał/ i na  
męczeństwo się odważył. Arol Chrześcianin iuż/ to uspokoił.

W Murzynskiej ziemi z tegoż Zakonu był Patriarcha Abassynow  
Jedrezy Owiedus z *Societate JESU* który tego roku świętobliwość i cu-  
dami sławny życie zakończył. Przekonał tam przed Arolem Klaudiuszem  
medreow Abassynskich i nie mało do wiary nawrócił; o co tak się Arol na  
niego rozgniewał/ że go chciał sam zabić/ by go Arolową samą sobą nie za-  
stosował. Gdy zaś zewsząd niepokój był/ a Chrystusa się przy Nij radził/  
gdzie się miał udać/ głos z nieba słyszany: do Sremony/ do Sremony; i tam  
w pokoju umarł. Przed śmiercią kamien cierpiąc/ gdy mu rączy śmier-  
ci dradzy niż tego bolu zyczyli/ rzekł; a ja i trzydziści lat te bole chęć cie-  
pieć/ kiedyby to było pomocno chwale i służbie Bóstwey. Gdy tam ściana  
się spadła/ on Chrześcianin do Kościoła sprowadzono/ na modlitwę się do  
Najświętszej Panny i Świętych udał; a z tym ściana upadła i zdycha-  
ła tym bardziej/ im dłużej trwała modlitwa. Heretycy pod czas suży wiel-  
kiej gdy u grobu tego zadali deszczu/ obiecali na wiara tego przysłać/ ie-  
stoby deszcz uprosił; i tak się stało. Wiele innych tego cudów wypiszą  
*Sacchini*.

14. Abassynow Patri-  
archa świętobli-  
wy.  
Andreas Ouie-  
dus S. I.

Rok Pański 1578. Grzegorza XIII. 7. Rudolfa 2.

1. Belgowie zbil Au-  
striacus.

2. Przysięga An-  
twerska.

3. Kalwinistom Ko-  
ścioły dano.

4. Amsterdam się  
poddal Gebuzju-  
som.

5. Gandaw kalwi-  
now przyjął.

Gdy Belgium Maciej Archidux opanował/ Austriakus wojsk zebrał  
osiemnastę tysięcy; na ktore wieść Belgowie od Namurku/ który by-  
ł obległ/ ustopili; ale na nich napadł z strony Austriaka Oktawius Gon-  
saga i Kioze Parmenskie z iazdo Austriaka/ i Belgow trupem legło dzie-  
sięć tysięcy/ a sześćset poimanych w Namurku powieszano; bo też oni przed-  
tym poimanych od Austriaka nosy i rece obcinali. a że ostatek do Gemblu-  
ru uciekało Belgow/ i tam te bito/ i Gemblu z wielo działmi wzięty; a  
z Austriakowych tylko dziesięć zabito. Archidux i Austriakus do An-  
twerpij ušli/ i tam do przysięgi Arcykapłanów wszystkich przysiężano i Du-  
chownych zale Oycowie *Societatis JESU* i Franciszkańci odpowiedzieli/ że so-  
pod Rzymskim Biskupem/ i tego nieprzyjaciela albo przyjaciele za takich  
przyjmują; z tym że ten przysięgi czynić niechcieli/ wygnano ich z An-  
twerpij/ wyrzuceni i z Ultrasiektu zacięni Katolicy i szlachta/ ba i Duchowni  
z zalem miasta. A że Balwinistowie nalegali u Arcykapłanów i Aurya-  
ka o odprawowanie swej religij/ dozwolono im Kościoły Katolickie opano-  
wać w Antwerpij/ Mechlinij/ Bredzie/ Lyrze/ Brugui/ i w innych wielu mia-  
stach; a w Antwerpiu im dano Kościoły trzy; Lutrom zaś dwa Kościoły/ ie-  
den z nich Barmelstow; a gdy się Panowie niektórzy opierali/ że się to  
w Krolewskim mieście niegodziło/ nie dbano na to. Nawet Amsterod-  
dam długo przy Arolu trwał/ gdy mu posiłku i pomocy niedodawano/  
Gebuzju som się poddał w pewne Kondycye/ między ktoremi była/ aby Bal-  
winiani tylko na przedmieścia swoje schadzki mieć mogli i Kazińca; i aby  
na święconym miejscu swoich umarłych nie grzebali. Ale Gebuzji wiary nie  
dochowali; bo wnetze na Katolików tam nastąpili/ Mnichy bili i z miasta  
wyrzucali urząd i przednich Panow/ Kościoły i Błagocory pustoszyli/ ołtarze  
burzyli/ rzucali obrządy/ starby Kościelne zabierali/ Sakramenta profano-  
wali. W Gandawie też religia Katolicka odzuciono/ Balwiniska se-  
kta przysięga; z tym Kościoły zupione/ Duchowni wygnani/ dzwony na  
działa

Wiek 16. Rok Pański 1578. Grzegorza XIII. 7. Rudolfa 2

Dziś przełane. toż w Vtraciekie czyniono. Bolaty na to Kościolom  
spustoszenie i na Auryak/ stany hannonij i Arcezy/ ktore chciały zostać. sie  
przy religij Katolickiej i Arolu; przeto niektórzy iako i Vallones odstąpili  
od tak niekarnych buntowników/ i pod Kommando Montigniusa/ i Hesiusa/  
i Egnondana obozem staneli pod Gandawem; a udając że im nieplaceno  
wali z dżierali/ a Duchownych wygnanych przyjmowali i bronili; zwano te  
rzecia fałszy i lige *Malecontentorum*, że im ani Krolewskie/ ani stanow rzo-  
dy się nie podobaly; bili się z Gandawensami/ i zawię prawi zwycięzali.  
Widząc to od siebie oderwanie Auriakus/ przez co wiele ubyło na podatki  
woienne/ a wojsko tak wielkie było Gebuzju som/ iż na miesiąc trzeba było  
osiemć sto tysięcy we złoście na żołnierze i żyć/ a iuż niemogli za tym odes-  
waniem wybrać tylko połowice tej summy; przeto Gandawensom radzili/  
aby Kościelne dobra Duchownym/ i poimanych oddali/ religia Katolicka  
przywrócili; ale niechcieli; zaczęli Malecontenti siem na nich kupili/ a Gan-  
dawcyfowie do siebie przywołali Bazimierz/ który miał wojsk trzysta-  
ście tysięcy/ i dali mu na zapłatę wojsku sto siedmdziesiąt tysięcy we zło-  
cie.

W Tym Jan Austriakus na suchoty i melancholij umarł świętobli-  
wie przy Kiedzu Janie Hernandezie *Societatis JESU*. A widząc się przed-  
tym bliskim śmierci/ po całym wojsku swym kazal się niesć w lektyce/ gdzie  
wszystkich do obrony wiary Katolickiej i posłuszeństwa Krolewskiego napo-  
minając; płaczem słuchany. Na swych choragwach Arzyz miał znakiem: *In  
hoc signo vici Turcas; vincam et Hareticos*; to jest: pod tym znakiem zwycię-  
żyłem Turkow/ zwyciężę i heretykow. Widząc Belgowie stan Gycy-  
any wey opłakany wysłali do Papieża Elberta Leonina/ aby się za niemi  
do Arola przyczynił o pokój; i zaraz Papież wyprawił do Belgium Ba-  
piste Bastanusa dla naradzenia się strony tego pokoju.

W Afryce Sebastyan Arol Luzytański woiował/ ale mu się nie sz-  
ściło. Gdy bowiem Muleius Mahamet Arol seffy i Maroci zepchniony  
od Strya Abdelmelech bawił się rozbojem/ wysłał na niego Abdelmelech  
brata młodszego hameta/ który go zbil. Udał się potym Mahamet do  
Arola Luzytańskiego/ który (lub mu to odradzał Arol hispański) zebra-  
wszy wojsko morzem się sam do Afryki puscił/ i z Mahametem się w Krole-  
stwo Tingin obaczył. Abdelmelech miał swoich blisko siedmdziesiąt ty-  
sięcy/ i działo dwadzieścia sześć/ a Arol Luzytański tylko miał do bitwy se-  
fnasće tysięcy swoich; bo mu Mahamet nie radził wtecey brat wojsk/  
rusząc że wojsko Abdelmelecha do niego się obróci i przekinie. Abdelme-  
lech bał się o Arola Luzytańskiego/ i przez niektóre ze mu woynie odradzał.  
Ale go Mahamet pobudzał; i tak wódz *de Avero* z pięciu set iazdy bitwe  
pogolił tak meźnie/ że wielu z Maurow zabijwszy do ucieczki część wojsk na-  
chylil; ale ich Abdelmelech cosnał/ a że chorował/ z konia się w lektyce prze-  
siadł i wnetze umarł/ ale śmierci jego raiono. W tym Maurowie me-  
żnie z Luzytany się zetro/ i tam wódz Avero zabity/ Kon pod Arolem Lu-  
zytańskim postrzelony/ który lub swoich iuż swankujących meźnie ratował/  
iednak że go nikt nie posilkował/ Maurowie otoczyli Chrześcian/ bili/ ima-  
li; Mahamet w ucieczce zatonał w brodzie Ignacy/ a Arol widząc/ iż  
Maurow wygrana/ uciekać niechcąc/ na znak poddania się znak biały wzniesć  
kazal; a Maurowie mniemając/ że tym znakiem posilkow wzywają/ na nie-  
go natarli i zabili go/ a Chrześcian zabito dwanaście tysięcy/ wzięto z lu-  
żno Chalastro czternaście tysięcy w niewolę; wstere i etalo Arolewskie  
z Biskupem Bonimbryenskim i z działami. Ciała niechciał hamet oddać/  
aby mu Luzytani ustopili Tingin albo Afilly; co że rzecz była wielka/  
uprosili/ aby mogli mieć pogrzeb w Alkazarze; a Mahometowi hamet  
iego Strya zwycięzca Krole zwlec kazal/ i stoma ię napchać/ i tak na po-  
strach buntownikom po Krolewie obnosić.

3 Persami też woynie przegrał Turczyn. Bo gdy tego Mustafa na-  
przod Tatarskie hordy wyprawił na Derbent/ a sam siedl przez granice Ge-  
ppp orgia-

6. Vallones, abo MA  
lecomenti.

7. Jan Austriacus  
umiera.

8. Pafonius Belgow  
do Papieża.

9. Sebastyan Krol  
Luzytański w Af-  
ryce woiuje, i  
od Maurow tam  
zabity.



10.  
Zbity Turczyn od  
Persow.

orgianow/ Etoże sie ciągnę od morza hirkaskiego do Maotidem z mając podęrzanych Georgianow/ zostawił przy moście trzydzieści tysięcy zbroy-nych/ co było Georgianom nie miło. Persowie to słysząc rozdzielili wojs-ko/ i część Tatary zbili prawie do szpetu; a na Mustafę i Turkow dru- ga ich część posła. Mustafa tylko sie okopał/ a bitwy dać nie chciał; o co gdy sie z Turkow Persowie uragali/ wypadli na nich dla wstydu/ ale bez działy/ i stojąc w bitwie z Persami przegrali. Co słysząc Georgiani/ wnet sie zebrałszy/ owych też Turkow przy moście zbili do szpetu: padło na tę wojnę Turkow osmdziesiąt tysięcy/ Persow czterdzieści i cztery tysięcy. a przecie po tej klęsce swoich Amurates kazał po swym Państwie tryumfo- wać tak po zwycięstwie/ żeby sie od Perskiej wojny nie odrzązano.

11.  
Missa do Maro-  
nitow.

Nowa sie Missa od Stolicy Apostolskiej otworzyła do Maronitow/ Etożymieśli na gorze Libanie w Pismie świętym sławney. Patryar-cha ich w Błagorze S. MARIE à Canubino na tejże gorze/ w Błagorze Ma-ronitow mieszką; bo też sam z Mnichow tychże wybierany bywał/ Etożymie też tam wsi dość ma. Tak nazwani Maronita, nie od Marona heretyka Monothelity/ od Etożego heretyka przez pięćset lat zarazy być niektorzy fałszywie mienią; ale od Marona Opatu/ Etożymie też był Prymasem wszystkich Błagorow w Syryi/ pod Etożym zgromadzeni Mnisi wiary sie zawsze Rzymskiej Błagorowej trzymali/ między heretykami nie nie naruszali. Ze tedy tych Maronitow Patryarcha wysłał swe Posły do Grzegorza Papieża/ to jest Jerzego de Besluchito Biskupa/ i Alemsa de Heeden Archiepys-tera z posłuszeństwem Papietow/ i prosić o pomoc na niektóre Arcyb-iskupy/ Etożymie bez przyzwolenia Patryarchy godność te obierali/ Schizma zaczęli; Grzegorz Papież te Posły mile przyjął/ zwłaszcza gdy na oświad- czenie dawnego swego ku Stolicy Rzymskiej nabożeństwa list Innocen-ego trzeciego do swego Patryarchy Jeremiasza Roku 1213 napisał/ poła- zowali. Ze tedy Antoni Barassa Kardyнал radził posłać też Ego do Patryarchy na utwierdzenie stątku w zloczeniu z Kościołem/ i na poprawę/ iesli by jakie błędy tam były należone; dla tego Papież dwu Etożymie Societa-ria JESU posłał z owemi dwoma Maronitami/ co jest Etożymie Thomaśa Ra- giusa i Janą Bapystę Elianą świadomych ieszła ich Arabskiego i Chal- dayckiego. Przysięci od Patryarchy i Maronitow inszych z wielką czę- i listem Papieskim/ Etożymie tłumaczył Etożymie Elianus/ ucieszeni bardzo Ma-ronita, chcieli być nauczonymi/ gdzieby od prawdy odchodził. I znalazł E. Elianus w ich Błagorach błędy niektóre Dioskora; i w ceremoniach nieco błęd; i ako: że nauczali/3 dzieci chrzcić sie nie godzi az we dni czterdzieści/ i po chrzcie całe dzieci namazowali; do Etożymie wiele rzeczy przymieszwa- li przez oliwy i balsamu; dzieciom ochrzczonym zaraz dawali Najsłodszy Sakrament; rozwodow też dopuszczali/ a po nich nieprawie długo małżeń-stwo. Cogdy Patryarcha przelożył E. Elianus/ że sie to z Kościołem świe- tym nie zgadza; przysłał napomnienie i obiecał to poprawić. odiachali po- tym Oycowie nasi do Rzymu/ i z sobą przynieśli Biblię po Arabsku/ i dwu młodzieńców do Collegium Maronitow fundowanego nie dawno od Papieża.

Posła do nich  
Papież dwu Eto-  
ciata.

12.  
Błęd Maroni-  
tow poprawione

Wysłany też od Grzegorza Papieża Etożymie Antoni Possesinus Societa-ria JESU do Janą Arola Szwedzkiego heretyka zarazy; Etożego po długiej rozmowie Possesinus do tego przywiódł/ że wyznanie wiary Bato-lickiej Arol uczynił/ i po Karolicu sie spowiadał z całego żywota grzechow/ i heretyce potępił/ i Aommunia pod jedną osobą pochwalił/ a nazawerz Misy E. Possesina Etożymie nabożnie słuchał.

13.  
Do Krola Szwedzkiego posła  
Papież.

W Trawanokorydzie u Indow Arolski Pogański kazał trzy Kościoły Chreściankie spalić/ żeby tam sobie Luzytani muniemi nie uczynili; a gdy i Arzyt przy Kościołach owych spalić chciałano sucha materya obłożony/ cu- downie cały Arzyt w ognia raz i drugi podnieconym został z podżwieniem ludzi. a owi co Kościoły był zapalił/ na obte oczy olał. Co też dzi-wna/ że po Etożymie tam nie było dla spalonych owych Kościołow/ co tam lu-

dzie ry-

dzie rybami sie żywił/ żadney ulowie poty nie mogli; a gdy Kościół wystawiono/ i Misa napyterwła w nim odprawiona/ bardzo wiele ryb zaraz na- lowiono/ i takies od tod sieścić w połowie tym było/ tak pisze Sacchinus.

W Japonii Arol Bungi iusi stary/ lub zdawna przychylny był wierze Błagorowej/ i nowa swoje żone Arolowa z coko chrzcić przed sobą dopu- ścił; dopiero tedy tego roku/ Etożymie Synowi zdał Etożymie Arolowi/ i uważy- wsił Bonzyusow naukę/ że w sobie nie gruntownego nie ma/ przywołał E. Apealisa Societatis JESU, i od niego ochrzczony z siedmiu Panami/ i imie Franciszka sobie włożył kazał/ słysząc dziwny żywot S. Franciszka Asyjskie- go. Przed chrztem drogę balwany i Boski w morze wrzucił; a po chrzcie imiając lud gromadny/ zaplał/ że to wszystko Pogaństwo pretko pozmie- ra/ i iesli Chreściankiej wiary nie przyjmie/ potępione będzie. Miał ten Arol pod sobą Etożymie Arolowi/ wiec w Prowincyi Acynockiej miasto bu- dował/ Etożymie całe miasto być Błagorowe/ co do religii i wiary. trzy też slu- by uczynił; naprzód nigdy wiary Chreściankiej nie odstępować; potym czystość małżeńską zachować; nad to nie tylko przykazania Boskie/ ale i ra- dy/ sie może być/ wypełnić.

Do tego roku przydam/ tak dziwnie Turczyną jednego młodzieńcze- go do wiary Błagorowej zapalił. Przenajświętsza Panna. Ten z rodzicem poimany na wojnie/ do Rzymu był zaprowadzony/ mając lat dwanaście. Wiecej był znacznego rodu/ pospolu. z rodzicem i inszemi Turkami moze- mi w Pałacu nie daleko Kościoła S. Piotra był zatrzymany pod strażą Pa- piestwa. Z tych strożow Etożymie Arolowi obrazek papiero- wy Najsłodszej Panny. Rada na ow obrazek patrzala owa dziecina/ i kępa go w zanadrze przed inszemi Turkami/ żeby mu go nie porwali.

Wnet potym we śnie pokaze mu sie tak/ tak na obrazku była/ ale świetnie ozdobiona Błagorowa Panna/ i z świętą Niebieskich Duchow Kom- tywa; i do Turczyną owego miło przystąpił/ po Turcku do niego przemawia/ i nauczyla go/ że inszy drogi do zbawienia nie ma/ tylko przez chrest święty i wiare Chreścianką. I tak był od nter zapalony do wia- ry Błagorowej/ że z raną zaraz z okną wygladał/ przed temi/ co pod Pa- lącem owym przemiali/ wołał/ że chciał zostać Chreścianinem; co nie raz czynił/ lub go rodzic od tego to łagodnie/ to groźbą odwoził/ i o to karał/ choc prawie o to go zadusił. To gdy zrozumiał rzode straży/ wziął o- wego Turczyną Oycu/ wołającego: Chreścianinem/ Chreścianin. Do- niosło sie to do Papieża; przeto Ociec święty do swego Pałacu przeniósł owo pachole/ i w wierze dobrze wychowane/ ochrzcić kazał; a potym po- wiozł nauczony/ do Seminarium Rzymskiego dał na naukę. Gdy zaś Rodzic tego z drugimi Turkami sie z niewoli wykupił/ prosił o Syna/ aby z nim widzieć i rozmówić mógł/ tużot/ że miał zaraz wiary Chre-ściankiej odstąpić/ Etożymie nieważnie i śnadsz nie bez oszukania takiego przy- tal; Papież pozwolił/ aby sie z nim obaczył przy Seminarium i przy przysła- wach przystoynych dla uscia zdrady i gwałtownego takiego postępku/ gdzie też było siła karoc owych zacych Turczynow. Gdy sie obaczył/ znalazł Sy- na ow Turczyn tak w wierze świętej statecznego/ że ani Rodzica pozegnał/ ani reki tego pocałowac chciał; zacym Rodzic zalem siety plakać poczał/ i o rownym żalu matki tego mu tużył/ gdyby go nie ogladał/ to przydał/ oszukany Synu/ oszukany/ ale on nie dbając na Rodzica/ wesoło mu odpo- wiadał: nie iesli oszukany/ ale z nieba oświecony i nauczony/ i nie dbam o rodzicow/ Etożymie wnet sie do piekła dostana/ i w nim wiecznie gorzeć bedo/ naostatek płaczącego Oycu odszedł/ i wesoło do Seminarium sie wrócił/ radował sie z wielkiego zwycięstwa/ Etożymie otrzymał z pogardy affektow oycowskich. To wszystko opisał Ignacius de las Casas, a z niego Thyrso Gonzalez.

Rok Pański 1579. Grzegorza XIII. 8.  
Rudolfa 3.

pppp

We Fran-



1.  
Ordo Equitū  
Spiritus Sancti  
w Francyi.

**W** 15 Francyi nastąpiło nowe Rycerstwo *Ordo Equitum Spiritus Sancti*, Eto-  
ry potwierdził Grzegorz Papież za prośbą Henryka Arola. Wsta-  
wiony ten Ordo abo Rycerstwo na obronę wiary Rzymskiej w taki sposób.  
Do Nieszporze Biskup Arola przed Ołtarz przyprowadził w Kościele Au-  
gustynianów/ gdzie kleknowiący i przysięgający tego Rycerstwa Zakon/ suknią  
do kostek długo wdział; wzięt zaś złoty łańcuch i Ręzyż na pierś i na-  
zwany Mistrzem najwyższym *Ordinarius* abo owego rycerstwa. Potym przy-  
sięgi uczyniwszy/ iż żywoć swój i Królestwo za wiarę Rzymską i Kościół/ na tro-  
nie drogo pokryćmy zasładi. Przysięgali zaś tegoż rycerstwa pragnący/  
w sebrzystym stroju w śacie długiej ze złotym łańcuchem/ i kieszka nabo-  
żno złoćsto pokreć/ i przysięgali na obronę wiary Rzymskiej/ i że na  
Arola nie mieli wojny podnosić. Był przy tym Posel Papieży Bandy-  
nus/ i Posłowie Szkocy i Wenetow. i tak ten *Ordinarius* abo Zakon przy-  
telo dwadzieścia i sześć. Szli potym przed niemi Helwetowie/ za niemi  
Niemcy/ i Szlachty dwadziecie przy trobach/ i szdą dworska; a dopiero za  
niemi ci nowi *Equites* abo Rycerze Ducha Świętego w piaszach złotem  
lilijami tkanych; po nich Arol we złoć; za nim Książę i Panowie.

2.  
Hispański Król  
Luzytański  
królestwa się do-  
maga.

Philip Arol hispański/ że go Henryk za żywoć na Królestwo Luzy-  
tańskie jako prawego następcę mianował/ do Luzytany na Sejm posłał swo-  
ich na obronę prawa tego do Królestwa. a że wiele toś prawo sobie przy-  
właszczają/ Philip wielkie wojsko sebrał przeciwko kompetitorom. I lub prze-  
dui Panowie w Luzytany Philippa za Arola przyjąć chcieli; drudzy te-  
dual stali raczej przy Antonim Synu Ludwika Książęcia *de Pace*. Philip  
przez Posła swego Książęcia *de Offuna* postanowił Rządce Królestwa/ i chciał  
być ogłoszonym Arolem Luzytańskim; ale Luzytańcy prosił/ żeby się za-  
trzymal/ ażby naznaczeni od Henryka Książęcia Książę ten spor pogodzili.  
ale kontentując się designacją Henryka Philip tego czekał niechciał. A  
gdy się już dobrze były rzeczy załatwić na Krone Philippa; w tym za powo-  
dem Smalka Barachiusa/ lud Arolem przywitał w Statarze Antoniego;  
na co zdumiali Panowie inni/ z Lisbony wyśchawszy/ Philippa Arolem  
ogłosili. Zaraz Philip wojsko wyprawił z Albanem na Luzytany opano-  
wanie/ Etozy na Antoniego dość ludu mającego/ lecz niebłogosławie uderzył/ i  
Luzytanów rozproszył/ i Lisbone z innemi miastami opanował; a Antoni  
uściszył król się przez to/ zaboycy też tego obietowano ośmieszili tyśie-  
cy dukatow/ i Etozy go przysłał/ śmierć mu grożono. Albanus tedy Pa-  
nom Luzytańskim Kazał przysięgą Philippowi/ Etozy był potym tam ko-  
ronowany w Nabancyi.

3.  
Zjazd Koleriski  
na uspokojenie  
Belgom.

Do Aolna zjchali się na uspokojenie Belgow Posłowie od Papieża/  
od Cesarza/ od Arola hispańskiego/ i innych Panow/ i od stanow Belgi-  
ckich. Pierwszy Gebardus Biskup Boleński *Processus* na wezwanie Do-  
stkiej pomocy ku uspokojeniu niezgod/ uczynił z Posłami/ z Duchowieństwem  
i ludem gromadnym. Podali zaś Konfederaci niektóre artykuły/ na Eto-  
re im odpowiedziano/ potym Posłowie Cesarzowi dwadzieścia punktow i  
sposob pokoiu podali bezwzględnie żadnego religii Rzymskiej i powagi Eto-  
lewskiej/ choć tam pozwalano *exercitium* nowej religii według państw Gan-  
dawskich. Ale że się do zgody nie miały stany *Ordinum*, Posłowie nie  
nie sprawiwszy/ z Aolną się rozstali.

4.  
Nowa liga w Ul-  
traieckich.

W tym nowa liga spetna  
w Ultraieckich stanęła/ aby się wszystkie Prowincje broniły przeciw tym/ Eto-  
rzyby względem religii i Arola na nie powstał; ale że miała być wolność  
religii i ustaw/ tak się będzie pożyteczniej zdało do zachowania praw i dobre  
swoich; i niemiał być żaden o wiarę Etozów: nad to ustawiono tam/ aby  
Duchownym i Zakonnym dobrą były oddane/ i żeby tym/ Etozom swe Al-  
stozory opuścili pod woynę w Hollandyi i Zelandyi/ żywność dożywotnią była  
naznaczona. Niechciały miasta tey ligi przystać/ prócz Gandawu i Antwerp-  
y; ale *Amorforcyum* Rzymskie miasto nie dało się na to namowić/ aż gdy  
mu się o bieżące Ultraieckich i działa naprzeciw/ poddali się; ie-  
dnak im musiano przyobieć Rzymskiej religii zachowanie; a na tych

Etozy:

Etozyby się Rzymskim przypieczyli/ subienice w rynku tam wystawiono: a-  
toli *Ultraieckes* nazajutrz/ przeciw Etozom wczorajszym/ tam co chcie-  
li/ czynili.

V Georgjanow panowała starzuchna Arolowa/ Etoza zleży się mocy  
Amurata i wojska Mustasy tam idącego/ dwu Synow posłała do Mustasy  
na znak poddaństwa ku Amuradowi. Mustasa posłał ich do Amurata/ pi-  
sac/ że inaczey Państwa Georgjanow od owej starci nie otrzyma/ tylko Eto-  
rego z nich przywiodłszy do tego/ aby na Mahometko sekcie przystał. Cho-  
dzili około tego Turcy/ i młodzy dał się na to namowić; zątem mu oycz-  
sie i macierzyńskie Państwo dane iakoby z łaski Amurata. Starzy został się  
przy wierze Chrześcijańskiej/ a do oyczyny się wróciwszy zaraz umarł/ śnads  
otruty.

Na Persow wyprawił Amurat Osmana Basse z Tatarow sześćdzie-  
siat tysięcy; ale Persowie do szetu ich wybili; a gdy z inod na nich Mu-  
stasa uderzył/ że niemiał szesćcia/ dany miasto niego Sinan Basha/ a Mu-  
stasa do Carogrodu był przywołany; Etozy bojąc się/ że tam nie iachal/ na  
zadużenie iego Aibata był zesłany; lecz mu nie dał do ściebie przystępu Mu-  
stasa. Ale i Sinan Basha nie miał szesćcia na Persy/ od nich zbity/ i z plo-  
nu i z korzyści złupiony. Mahometes zaś przedni Basha/ gdy do niego  
mendyk przedtym żołnierz przyszedł/ podając mu niby suplika/ drugo reko  
go puginalem przebił/ tak/ że we dwie godziny umarł.

Anglikom jako niegdą Grzegorz Święty do nawrocenia i wiary S.  
był powodem/ tak i Grzegorz trzynasty w Rzymie ich zbawieniu z tej okazy  
dopomógł. Gdy Książę w Anglii panując na Rzymskim iad swoy wy-  
warł/ wiele ich w cudze kraie ustąpiło dla zostania się przy wierze Rzyms-  
kiej. Miedzy temi Gwilem Alanus zączy i wielkiej cnoty mąż/ tego wie-  
ku sześćdziesiątego osmego roku w Duaku młodzi Angielskiej rozproso-  
ney dość sebrał/ i szed mógł żywić/ w wierze ich zachowując/ i dla pomocy  
Oyczyny na ćwiczenie tam dać; i dawał tam na nich Grzegorz Papież  
na miesiąc sto czerwonych złotych. Ale dla rozruchow heretyckich potym  
musiał owe młodzi Alanus przeniesć do Rzymu do Francyi. A że Au-  
doenus Referendarz Papieży/ w tym mu z początku iście dopomagał;  
tenże Audoenus/ namienil Papieżowi/ aby dla młodzi Angielskiej rozpro-  
soney w Rzymie *Seminarium*, i miejsce na ćwiczenie ich dla pomocy na-  
rodu swego/ postanowione było. Wierze że w Rzymie zdawna był szpital i  
miejsce dla przychodniow z Anglii przy *Campum Flora*, miejsce owe Papież  
naznaczył na młodzi Angielską/ i zlecił tam rzody Maurycemu Bolenkiu-  
sowi a sposób życia i ustawy dla owego *Seminarium* zlecono dwiem de So-  
cietate *JESU*; i potym teży *Societati* Papież to *Collegium Anglicanum* dał/  
i sprawowanie tego z ćwiczeniem Anglikow w nabożństwie i naukach.

W Rzymie wprowadzony zwyczaj w wieczor dzwonięcia po zbierają-  
nym dzwonięciu na Pacierze/ że też dzwonięciu na modlenie się za umarłych/  
Etozy zwyczaj wprowadził K. Jan *Tellerius Societatis JESU*; i Papież to  
pochwalił. Tenże Kapłan wynalazł i ustanowił tamże Bractwo abo  
*Sodalitatem Charitatis*, w Etoze się wpisowali na ratowanie więźniow w ich  
potrzebach/ Etoze Bractwo Papież Grzegorz *Archiconfraternitatem* nazwał/  
i odpustami nadał.

W Olomucu też za powodem K. Possewina  
Papież tenże fundował *Seminarium* na studenty z Szwecyi/ Danii/ Inflant  
i Prusow/ z Moskwy i z Węgier przychodzących; także w Brunsbergu  
na Szwecyi ratunek od Kościoła odpadły. Tenże Possewin będąc na  
poselstwie u Arola Szwedzkiego/ dwu Posłow Tatarskich z innemi sześciu  
wdając się z niemi w rozmowę/ gdy byli dla zęgos pod strażo/ nawrócił do  
wiary/ i tamże im podwaćroć *Communio* dał świętą. Dziwniejszy  
że Piotr Alaskarenia tegoż Zakonu/ już już umierając/ gdy do niego się  
Maurus ieden Poganin zapowietrzony przyczolgał/ i o chrzest prosił; on  
sily zwołane miłością pokrepczał nie umarł/ aż go ochrzcił. Gdy zaś  
sam umarł/ Henryk Arol Luzytański rzekł: dziś Lisbony miasta pomoc i

P p p p 3

zbawie-

5.  
Georgjanom Kra-  
lowa podda się  
Amuradowi.

6.  
Persy bnie Tur-  
kem.

7.  
Grzegorz Papież  
Collegium An-  
glicanum w Rzy-  
mie dla młodzi  
Angielskiej stano-  
wi.

8.  
Zwyczaj dzwo-  
nienia w wieczor  
na modlitwę za  
umarłych.

9.  
Archiconfra-  
ternitas.

10.  
Fundacya Semi-  
nary w Olomucu  
i w Brunsbergu

11.  
Tatarszy  
ochrzczeni.

12.  
Piotr Alaskaren-  
iusz pochwal.



zbawienie upadło.

13.  
7 Szymon Roderikus

Był ba i umarł tego roku Simon Roderikus jeden z dziewięciu towarzyszy pierwszych S. Ignacego Loiole i dziewięć cyzkości Ewangelii o-  
zdobity i różnym ciłom umartwieniem na którym też Bieży sobie nosem  
był wyrznięt. Jan trzeci Arol Lusytanński Biskupstwo mu ofiarował; a Se-  
bastyan Arol chciał go mieć spowiednikiem; ale z obu się rzeczy z pokory wy-  
mowił; a dwor królewski do którego był zażywany wzięciem i czyszcem  
nazywał. młody mu było wieźniow nawiedzać; Etorym w garku nagotowa-  
no potrawe ławnie nośi; przy dworze królewskim bedot. Gdy na wspom-  
nienie Bonimbrechskiego Collegium bardzo zubożalego Arol ofiarował sto  
tysięcy we złocie; on osmdziesiąt tysięcy naprzód odesłał; a potym że po-  
datki było trzeba dać; i owe dwadzieścia tysięcy dał na też podatki. Wsta-  
wił go Pan Bog i cudami. Na tego łozku chory ozdrowiał; od ziemi pod-  
niesionego widziało gdy się modlił; przysię rzecy duchem Prorockim o-  
powiadał; Etorę się spełniły; umierałowego tżba światłem niebieskim zają-  
śniała. To też godną rzecz pamiętać; że gdy Eto do domu się powrócił  
z tych; Etoręmi rzodził; a żadnego pożytku w bliznich nabożnemi rozmowa-  
mi nie uczynił; iść mu nie kazał; aż za to Przelozonego przeprosił.

14.  
Krol Mogor prof  
o naucezyciele  
wiary.

Arol też Mogorow słysząc od Lusytanow o wierze Chreścianstwiej  
onastych prosił z Boga przez swego Posła Ebadole; i trzech tam posłan-  
o Ebadole Rudolfa Agawawie; Antonie Monserata; Franciszka Henrycyusa;  
ktorych chciał bardzo Arol oczekiwali; i wdziecznie przyjął; o czym niżej.

15.  
Lew ogłaszany.

Umarł tego roku Olbrycht piaty Egoz Bawarskie; nazwany Magna-  
nimus od wspaniałości serca i dzieł szarych. Ten miał lwę; Etorę mu się  
dał głaskać; i pod nogi mu się kładł; nigdy od niego nie odstępował.

### Rok Pański 1580. Grzegorza XIII. 9. Rudolfa 4.

1.  
Papież Batoremu  
miec poświecony  
posyła.

Słyszac Grzegorz XIII. iż Stefan Batory Arol Polski przecie nieprze-  
stając Erolom Erolstwa swego mejnie wołował; a rad wielce część Bostu w  
swoich Państwach pomnazał; przez Pawła Vchanskiego Arcybiskupa tego  
Synowca Posłem do Rzymu wyprawionego; przysłał mu miecz poświę-  
cony z błogosławieństwem Pastorskim na dalsze zwycięstwa; iakoż nim u-  
zbrojony; tym był iście strasniejszy nieprzyjaciolom pogranicznym.

2.  
Hiberni Katołicy  
posilkowani od  
Papieża.

W Hibernii wielkie były niezgody strony wiary. Ci Hiberni; co na wy-  
spie Bonnadys mieszkali; trzymali Batołicko wiare; a drudzy Balwin-  
skie przyieli; i tak w Anglii; i byli cięskiem Batołickom Hibernom; Etorę  
Silvestres albo lesnemi zwano; że w lasach mieszkali. Udali się tedy Batołi-  
cy o pomoc do Papieża i Arola Hispańskiego. Papież Ełła się tam Wło-  
chow wyprawił; do Etoręch Hispan swoich nieco przydał. A gdy do Hi-  
bernii woda to żołnierstwo przypłynęło; i fortece przy rzecze Synnie wysta-  
wilo; rzodzić owey wyspy Milordus na nie uderzył; a że Santioseph był  
niewołenny w owey fortecy; lub miał i siły od swoich dość i żywności; nie  
piekniemi Kondycjami poddał Anglikom fortece; ledwie sobie i niektórym  
przyjaciolom zdrowie uprosiwszy; a drugich na wolo Anglow podawszy;  
Etorę imieniem Ełbłety owych Hibernow Balwinskich bronili. tak to ie-  
dnego z tego wodza nierozum wiele zaszkodzi.

3.  
Papież na pomoc  
Anglii niekóre  
wysła.

W Anglii na Batołickow i pieniężne i Ewangelie Earamia nakazane; a  
przed cwiertowaniem cięskie wzięcie; atoli Grzegorz Papież obmyślając o  
pomocy Batołickom tam bedacym; Ewerardowi Generalowi Societatis zle-  
cił; aby na to do Anglii swoich zaszła. I wyprawił tam Zapłanow odwa-  
żnych Roberta Personiusa; i Edmunda Bamptona; a nad to z Rodulfem  
Emersonem z Collegium Anglikańskiego trzynastu innych; z błogosławień-  
stwem Papieskim. Zaszłaż to w Anglii; i dla tego Ełbłeta Arola-  
wa kazała pilnować u portu na Personiusa i Bamptona; i Obrząz ich od-  
malowano i ławnie wystawiono; aby ich poznawszy Erolowiek imali. Ale

Personi-

Personius po żołniersku; Bampton po kupiecku się ustroniwszy; żeby ich nie  
poznano; tak się nie ledno drogą oraz; ale z osobną do Anglii udali. Na-  
przed tedy Personius w Londynie stanął; i tam Thomasa Pounduna za-  
cnego głowika o wiare Batołicko do Eatusy wtroczonego nawiedził; a pracnia.  
potym po różnych miejscach wiele szarych Panow z Kościołem Batołickim  
polednał. A gdy po nim Bampton na łód wysiadł Angielski; pokleknę-  
wszy; Bogu się ofiarował na wszystko; a zaraz bedąc w niebezpieczeństwie;  
przynajmniej o rok na pracę i pomoc dusz tam prosił; i uprosił; bo mu  
tam dał Bog czterdzieści miesięcy na usługę ludzkiemu tam zbawieniu.  
W tym Ełbłeta Arolowa Angielska wyrok wydała; w Etorę Jezuitę i  
inse Batołickie przychodnie; za gwałtownikow Malesztu i zdrajców udawa-  
ła; i kazała pod wielkim Earamiem pienięży im dodawać; albo ich przy-  
mować. Atoli Bamptonus Erypt wydał; że zdradziectwa żadnego Je-  
zuitę nie myśla; ale heretyz w Anglii maig wolo przylumieć; i dusze zowie-  
dzone Bogu pozyskać; i że tylko na to ich Papież i ich Przelozeni wysłali;  
a każdy z nich wiecy śmierci dla Boga i wiary gotów podić; niż Anglii  
może zadać.

W Carogrodzie Patriarcha Jeremiaś umarł; a na tego miejsce Me-  
trophaneś nastąpił; Etorę był przed Jeremiaśem zrucany z tego Patri-  
archostwa. Przywrocany na nie; wysłał dwu pokrewnych na wywiezienie  
w wierze Batołickiej. Tych czasow taki był stan wschodnich Kościołow.  
Patriarche obierali w prawdzie Metropolitowie; Arcybiskupi; Biskupi;  
ole najwysszy Baska go potwierdzał. Metropolita pierwszy był Ches-  
salonicki; i miał pod sobą dziesięć Biskupow. Wtóry Achencki miał sześć  
Biskupow; a Eerki albo Kościołow poltorasta; a w samych Achenach w lat  
dziesięć było Eiezy poltrzechasta. Metropolita Chalcedonski miał sześć-  
dziesiąt Kościołow; w Eednym obaliny Kościoła S. Euphemij; gdzie było  
Concilium niegdy. Metropolita Epezyjski miał pięćdziesiąt Kościołow;  
Philippencki poltorasta; Antiochencki czterdzieści; Smirnencki osmdzie-  
siot; Aoryntyjski sto Kościołow; czterech Biskupow. Ci Wschodni oprócz  
rzecz albo czterech Eledow Eeckich dawnych; we wszystkim się zgadzali  
z Kościołem Rzymskim.

W Maurów umieszczony Piotr Elicus Hispan. Ten w Maurówum  
mieszkając niby Mahometan; a wewnątrz Batołicki; naostatek się wydał; za-  
co do wzięcia danemu wolność obiecano; gdyby się do sekty Mahomet-  
skiej wrocil. On kazał Arolowi powiedzieć; że był zawsze Batołickim;  
nigdy Mahometanem nie był; za co lub śmierć od Arola czekał; ale żywo-  
ta wiecznego ta śmierć mu była otucha. Potym Chreścianow od wiary  
odpadłych; do wiary świętej naprowadzał; także Maurów i Żydów; i  
gdy go na śmierć prowadzono; wszystkim zbawienne nauki dawał. Gdy na  
miejscu Eatowni był przywieziony; iezyl mu wyrznięto; a potym na cztery  
lokcie nad ziemię podwyższonem rece do bramy gwoździł przybito; gdzie  
on widać; lub bez iezyl; zawołał; o Boże mój dobry; pamiętaj na me; te  
gwoździe Ewiećtem mi się być zdażo; rose i drogite perły; nie Eierne. A  
gdy mu i nogi przybito; rzekł. Ty wielki Panie; iż bolu w tej Eatowni nie  
czuje; ale dziwna łodość. Dziwna rzecz się Mauróm widziała; zartym  
rzuć mu golenie; aby raczej Mahometę wzywał. ale on mówił; dajcie  
pokoy; trudno tego zwyciężyć; Eomu Chrystus test obrona; i Najświętsza  
Panna z Świętymi. A gdy go pytali; Etorę go tak zwiodł; rzekł; wy-  
ście zwiędzieli; i oslep do piekła bieżycie; i bardziej boleć nad waszą  
zguba; niż w mojej Eatowni. Na to Maurowie zaiadli gniewem; głowe  
mu gwoździem wielkim do bramy przybili; ale on głowe ruszywszy; oder-  
wał głowe od bramy; i wesolo oczy wznośjąc do Boga się modlił; dopiero  
ow gwoźdź z głowy mu wyrwawszy; garło mu nim przebili; i tak Eiegen-  
nie Święty doznał.

W Belgium Gehuzii z wodzem swym Holachiussem rozruchy czynili;  
ale ich Erolowscy bili. nawet we Fryzyi i Transylani; wiele się tysięcy chłop-

stwa



8.  
Gruzynów w  
Belgium krolew-  
scy, i chłopstwo  
biłe.

9.  
Na Insulas Phi-  
lippines misyj-  
ne.

10  
Krol Mogor jak  
czci Katołickie o-  
brázky i biblie.

Pozwala wiary  
Katołickiej w  
swym Państwie.

11  
Baltazar Aluarez  
umiera.

stwa nagromadziło; którzy się bronili przeciw wojsku Gruzynów Konfe-  
deratów; a na chorągwiach swych mieli namalowany miecz z pusłatem  
z którego zółte tuf wypłynął; bo mówili; że nie chcą się bić za całe tatar-  
skie pusłata się bili. Spuścił na nich Holakhusa Turakus; ale wojsko tego  
tatarskiego chłopstwa rozproszyło.

3 Wysep/ które Philippinas zowią/ prosiło Azolą Hiszpańskiego/ aby  
tam przysłał więcej ludzi zakonnych na przepowiadanie Ewangelii; i po-  
stać czesio Dycow Societatis JESU, czesio Augustynianow i Discalce-  
tos; skąd też mieli do Chinę niektórzy zataczać.

Co zaś przeszłego roku do Azolą Mogor Schebera wysłani PP. Socie-  
tatis, tego roku mile bardzo od niego przyjęci. A że Kapłanie tam mieli  
nasi/ i ozdobili/ i Obraz Najświętszej Panny z Rzymu przywieziony tam-  
że złożyli; wstąpił tam Azol/ naprzód po Mahometku stojąc nisko się  
nakłonił/ potem po Chryścianku na obie kolana pokleknął/ i zaś się na zte-  
mie rzucił/ mówiąc; godzien Bog/ aby wszystkich narodów pokłonem był  
uczczony; do Obrazu zaś owego bosmi nogami ze rzemą Synami i nie-  
którzy swymi wyszli na tego ogłoszenie. Co mu zaś Biblia w siedmiu  
Tomach czterema językami przelozona pięknie oprawno ofiarowali; zawo-  
złszy na głowę i klady swoje. A gdy się nasi przy nim z Mulassami  
to jest Kiezo Pogańskiemi disputowali/ naprzód im zadał E. Rudolf fałs  
Mahometa/ który się wielkym nad Chrystusa czynił; a przeciwie się grze-  
sinym uznawał; a Chrystusa bezgrzesznym w Alkoranie być świadczył; ta-  
koś wielki być grzesznik nad bezgrzesznego? Gdy zaś nasi Mulassom  
rzekli; że Mahomet chwalił wiare Chryścianstwa; a że za tym idzie; iż to  
musi być prawdziwa wiara; a jeśli prawdziwa; toć jedną tylko i samą wia-  
rą jest Chryścianstwa; iako jedną prawdą; zarym że tylko w niej może być  
kto zbawiony i nie w Alkoranie; na to wszystko przepracł Mulassy geby  
nie otworzyli. Azol zaś lub wiare Katołicką pozwolił swym przyjmować;  
jednak sam iey testuje nie przyjmował; uwielbany w rozkoszach; gdyś stem  
leżył tego nalożnie.

3 Siedl z tego świata światobliwie Kłodz Baltazar Aluarez/ o Pro-  
rym Święta Teresa objawienie miała; iż w ten czas w Kościele Bożym in-  
se w światobliwość przewyszał. Na przodku służby Bożkiej czart go ro-  
żnie trapił; jednakmu obiecał dać pokoy/ byle opuścił nabożeństwo osobli-  
we ku MARYI. Cnoty tego i dary niebieskie opisał W. E. Ludwik  
de Ponte.

## Rok Pański 1581. Grzegorza XIII. 10. Rudolfa 5.

1.  
Kaplice Nasw-  
Panny u S. Piotra  
kostowna fundá-  
cja.

2.  
Sala na pałacu  
Watykańskim.

3.  
S. Ludwik Ber-  
trandus umiera.  
Jego pochwały.

Grzegorz Papię w Kościele S. Piotra w Rzymie wystawił wspaniałe  
Kaplice Najświętszej Panny S. Grzegorza Nazjanzena; na które wy-  
dał nad sto tysięcy czerwonych złotych przez fundacyi na Kiezo tam nale-  
żące. Prezentost tegoż świętego ciała z Alastora Pantenkiego/ który jest  
in Campo Martio, z wielce wspaniałym apparatem. Przyozdobił też na Pa-  
lacu Watykańskim Salę/ gdzie na sklepieniu historye różne/ to S. Janę  
Chryściciela/ to Chrystę Konstantyna Cesarza od Sylwestra/ to S. Sewera  
Biskupa Rawennatekiego/ to S. Piotra Damiana na pustyni z godnością  
idącego/ i S. Celestyna z Papiestwa.

Tego roku z ziemi do nieba przeszedł S. Ludwik Bertrandus za-  
konu Bazylikańskiego rodem z Walencyi Tarraconskiej Hiszpanii miasta/  
skąd też wiele Świętych wyszło. Na znał tego czystości to klada/ że z tego  
rak i świat dziwna wonność wynikała. O trzywdy się gniewać nieumiał;  
w chorobach owe słowa mawiał: Hic ure; hic fecit; ut in eternum parcat.  
Żyjąc jedney osoby śpietnie zwródziła językiem liżąc znacznym swym zwy-  
ciństwem/ tym to uzdrowił. Gdy się przed Obrazem S. Wincentego Ser-  
ratyńskiego modlił/ i nogę Świętego chciał pocałować; Święty na Obraz  
zle nogi

zle nogi umknął. Bazylikańskie będąc/ pokarmów osobliwych nad pospolite  
niechęcił/ mówiąc; że nie przystoi/ abym tak żarł; który pokute i wstrze-  
mieźliwość drugim zalecam. Gdy go Pan jeden/ rozumiejąc; że temu na  
Bazaniu przymawiał/ na drodze się z nim potkawszy/ chciał zabić/ i pistole-  
tem do niego zmierzył; pistolet się na Brucyfir przemienił cudownie/ abo  
iako drudzy pisał/ ku Brucyfirowi się obrócił/ czym Pan zdumiał do nog  
Świętego upadł; ale Święty kazał mu to ratę/ co się miało za lat trzy-  
dziesiąt wyświć. Co też cud tego znaczy. i że gdy się dom czyści zajął/ i  
ogień się już dalej szerzył/ błiski już był winnicy Alastorney/ Święty  
z Bracia wypadł/ i wanołszy oczy ku niebu/ tylko Arystem ow tak wiel-  
ki ogień przeszedł/ zaraz i bez odwołki żadney ow ogień zgasł. Zlate Bar-  
dony z innemi Pany ciało tego do grobu nieśli/ które dziwną wonność i śa-  
sność zdołiła. Potym był kanonizowany od Alemana X.

W Malcie albo Melicie była niezgoda między Mistrzem trybunam Za-  
konnych Rycerzow/ i niemi samemi/ którzy go w więzieniu zamknęli/ a Na-  
miesznikiem postawili jednego z siebie Romegassiusa; i o tym dali znać  
Papieżowi/ o potwierdzenie tego prośba/ a Magistrum Ordinis nie udzielił.  
Papież zesłał tam Wicekomeśa Medyolańskiego/ który Magistra z więzie-  
nia wybawił/ i Mandat mu Papież pokazał/ gdzie go do Rzymu Pa-  
pież wysłał; i wnet się tam morzem wyprawił ze rzemą sty Equitum abo  
swych Rycerzow.

W Kołolu tak Azol był przyjęty; w Rzymie  
też przeciw niemu osmset Konnych wyprowadzono/ i zę cę go przyjęto. Po-  
tem siedl do Papieża/ przy którym było dwanaście Kardynałow. Po Gra-  
cy/ w której oświadczył swoje zdanie widzenia Namiesznika Chrystusowe-  
go/ zarym mówił: Nunc dimittis servum tuum, quia viderunt oculi mei Sa-  
dane mu mteyście między Kardynały. W tym też Romegassius do Rzymu  
przysłał; ale że przeciwny był Magistrowi Ordinis, nie go nie przyjęli/  
aż naloż sobie gospode musiał. Skąd od Melancholij tamże zachorował/  
umarł; a z wielką pompo tam w Kościele Trojce Świętey pochowany  
z nagrobkiem pięknym. Ale też i ow Magister Malteński drugiego mie-  
steca po nim umarł/ i tak spor ustał; a Papież czterech na Biełey podał;  
i obrany jest Magistrem Rycerstwa Malteńskiego Hugo de Verdala.

W tym Roku odniósł Borone Męczeństwa w Angli Edmundus  
Bamptonus Societatis JESU. który tam kazał Sakramenta rozdawać/  
heretyki to pisaniem to disputacyo przekonywając/ od Eltorra wydany/ po-  
kazan na owe słowia Jeruzalem qua occidis Prophetas. z Silbiusem Bapla-  
nem i Bryanem na śmierć bezwinnie potępiony. gdy mu zaś i drugim obie-  
cał żywot darować/ gdyby wiary Katołickiej odstąpił/ a on tego z niemi  
niechęcił/ zwyciężony tam śmierć i katownię/ modląc się za Arolow i Arole-  
stwo/ przy wielu ich podził/ zabity w dzień S. Edmunda; a przy śmierci te-  
Tamejs rzeką pod Londynem cudownie stanął. W Angli wyrok wyda-  
ny/ że Kto by choć jeden nymnieszki akt abo sprawę Katołickiego Kościoła  
i wiary odprawował/ abo Kto by takiego nie odniósł; że to za kryminal-  
mieć miano i za taki karac: tych zaś/ co do Kościołow heretyckich nie cho-  
dzili/ których zwano Recusantes, przymusiłano do Karania na pieniędżach/ co  
miesiąc sześciu dziesiąt czerwonych złotych.

Akwizgran miasto lub mocno zawzięte twało w wierze Katołickiej/ i  
heretykow do urzędu i Senatu nie przypuszczało; jednak Roku 1574. Kato-  
lika się jełto zarażiło. Przeto Rudolf Cesarz w tym roku pisał do tego  
miasta/ aby się do dawney wiary wróciło/ heretyckich Kazań nie dopuszcza-  
ło/ Ministrów heretyckich wypędziło/ ani obierało na urzędy/ tylko Kato-  
likow; do tego posły swe na obieranie ich urzędow postawił. Miasto  
obierało wiare Katołicką zachować z przydatkiem jednak chrytym/ ile be-  
dzie mogło być. bo lub Katołicki według dawnego zwyczaju do Senatu o-  
brali Katołikow/ jednak Baldwiniani dwu swoich wybrali. Co słysząc Ce-  
sarz/ mandat swój tam posłał/ aby obranych Baldwinistów nie miano za Sen-  
atorow/

4.  
W Malcie niezgo-  
da rycerstwa z  
Mistrzem abo  
Radcą swym.

5.  
Edmund Kampo-  
ni zęście chwa-  
lone.

6.  
Wyrok na Kato-  
liki sprawy w An-  
glii

7.  
Akwizgran kato-  
liki zarażili.



natorów/ ani im posłuszeństwa oddawano; tylko Katolikom; a ten mian-  
dar Kazal ogłosić i w mieście i we wsiach tam należących; a Eto by go nie-  
usłuchał/ aby taki za rebellizanta był mianowany. Balwinistowie tego znieść nie  
mogąc/ zbuntowali pospolstwo/ klucze od miasta/ od skarbu/ i celniczą wydat-  
ki urzędowi/ ryneczbrojno opánowali/ działali tam wytoczywszy/ tak/ że wi-  
dząc swoje niebezpieczeństwo Katolicy musieli uchodzić z miasta. Zganił  
im to łaskawie Cesarz/ rozkazał/ aby wygnanych przywołali/ a be-  
tykom z urzędu zniść kazali. Oni się bojąc Cesarza/ do Elektorów Saks-  
na i Brandeburczyka o pomoc i obronę się udali; Etoż gdy się za Aquis-  
granę przyczyniali do Cesarza/ on im wypisał/ jako zawziętą Rzymską re-  
ligią była w Aquisgranie zachowaną/ i jako tam za Karola wielkiego po-  
stanowiono/ aby nikt/ oprócz Katolików/ tam nie był na urząd wybierany/  
co do tad zachowano.

Belgowie Konfederaci postanowili w Leowardy herby Arola Hispań-  
skiego porzucić/ i pieczęci pokruszyć/ i Państwa się tego wyrzec. *Matthias*  
*Austriacus*/ takę ich rebellis przeciw swemu Arolowi się zbrydziwszy/ że  
tey nie mogli przeszkodzić/ wolal z Belgium i rzódow ich odstąpić sam do-  
browolnie.

Na Persów się Turczyn znowu wyprawił/ ale niebezpiecznie. Przeto  
Beglerbega Asyryjskiego/ że mu te wojne radził/ chciał stracić; a toli się  
mu okupił/ marki i zony Amuratowej w tym zająwszy/ Etożym dwiemia-  
dał sto tysięcy czerwonych/ a do skarbu Cesarzkiego dwaście sto tysięcy.

Stefan Batory Arol Polski trzecio wyprawy na Moskwę uczynił/ i  
wzłowił Ostrów obronną fortece/ oblegi Pleskow Miasto murem otocz-  
ne/ choć tak wielkie jak Paryż. Trwało obleżenie i przez zime/ gdzie był i  
sam Arol/ Etoż też część wojska w Moskwę zaslawszy tak przestraszył Mo-  
skwian/ że się przez trzy dni nikomu nie pokazał/ a bojąc się aby do No-  
wogardyi i Scotice Polacy nie zaszli/ musiał o pokój prosić/ i Papieża też  
przez Posła upraszał/ aby się w to włożył u Polaków. Ten iego Posel gdy  
się do nogi Papieżkich niechciał zniżać na pocałowanie/ a zrozumiał/ że in-  
czey do Papieża nie przypuszczał żadnego/ musiał się untyć. i posłał Pa-  
pież w matercy pokoiu Antoniego Possawina *Societatis Jesu*, ac i dla in-  
nych przyczyn/ jako to/ żeby uspokoił się z Arolem Polskim/ wojsko i  
potęgę swoje na Turki z Pany Chrzesciánstwiem obrocił/ żeby pozwolił  
przejechać przez swoje Państwo Posłom Papieżkim do Persów/ żeby Eupcom  
Katolickim pozwolił mieć Kościoły i w nich obrządku Katolickie. nąd to  
żeby się naklonił do społeczności z Kościołem Katolickim. I lubo pisał  
i że czcisz przysięgi z drugimi swymi ten Posel Papieżki od Moskwy/ i wy-  
stuchany co do pierwszych punktów legacyi/ iednak o religii odłożył Car  
Moskiewski odpowiedź/ ażeby się od Arola Polskiego/ do Etożego go odsy-  
łał strony Kondycyi pokoiu/ powrócił.

Jan starszy Syn Cara Moskiewskiego tegoż czasu umarł. Na rodzi-  
ca tego klądziono przyczynę śmierci. bo gdy ten tego Syn Stefana Arola  
Poskiego wychwalał z męstwą i dzielstwem/ i nąd rodzic go przendo-  
sił/ a przecie bardzo natarczywie nalegał/ aby mu rodzic dał wojsko na  
danie odporu Polakom/ rodzic rozgniewany/ buzdrganem go mocno u-  
derzył/ z Etożego razu wkrótce ten Carzyc umarł. Zalował tego nie w czas  
rodzic/ zwłaszcza iż Theodor młodszy Syn zdał się do panowania po nim  
nie sposobny.

W Bibliotece Wołoskiej tych czasów znaleziono Ażegł Cicerona o  
Rzeczy pospolitey do Artika zlotem literami pisane. A gdy stamtąd da-  
ley przez dni sześć Polacy/ Etoży gospodarz Wołoskiego wprowadzali/ za-  
taczali/ choć grob Owidiusza widzieć/ gdy miejsce w dolinie traw zarosłe  
odkryli/ znaleźli tam nagrobek Owidiuszów taki: *Hic situs est Vates, quem*  
*Divi Caesaris ira Augusti, Latia cedere iussit humo. Sape miser voluit patriis oc-*  
*cumbere terris, sed frustra: hunc illi fata dedere locum.* Jest to miejsce przy  
granicach Grecyi nie daleko od czarnego morza.

W Aro-

W Arolestwie Angolanstym przy zachodniej Muzynskiej ziemi  
abo Gwinei będący Lusytan wyprawili się przeciw Zambabesom/ i Eto-  
rych so gory srebrne; i lub na nich Poganstwo tak potężnie nastąpiło/ że  
prawie desperowali Lusytan/ iednak umocnieni od iednego z naszy *Socie-*  
*tatem Eiedza*/ Etoży sam był zniemi/ znowu się zebrałszy w dzień S. Jana  
Chrzciela/ Etożemu zwycięstwo przyczynili/ Poganstwo zbili/ przed birwo-  
spowiedzi i Communia odprawili/ gdzie też Arola abo Pan Zanzen-  
ski święte Erolewski z Synem swym i niektórymi Pany Chrzesciáninem zo-  
stał/ z wielką mu częścią i przyznio od Lusytanów pokazano; tak/ że wiele  
innych Angolanów do wiary świętej się zachęciło; i wielu tam i daley Chry-  
stusowi pozyskał i ochrzcił ow. ieden/ tamże balwany zaraz obalał; co gdy  
też uczynił pod czas wielkiej suchości w swojej wiosce Pan ieden iusz Chre-  
ściánin/ za poobalaniem balwanów deszcz hojny pola iego tylekroć zlewał i  
żywnością nadawał; a w okolicy/ gdzie balwanom przepuszczano/ wielka  
suchość była. Nawet z podziwieniem samego Poganstwa/ choć konie wo-  
dne abo Hippopotami dzięki i ludziom słodliwe w owego Chrzesciánkie-  
go Pana wies wpadały/ nie nikomu nieszkodliwy; czym się niektórzy do  
Chrzesciánskiej wiary zachęcali.

Na wyspach też Salsetanich wiele  
poganstwa Chrzesciánami zostało za pracę tychże robotników. Tamże ba-  
ła iedną lat iusz 90 młóca przysła do naszych po chrzest; ochrzczona/ we-  
dwa dni umarła. Druga sara też w drodze należona/ gdy naszem Eie-  
dzu powiedziała/ że nigdy ze wsi nie wychodziła/ dopiero teraz się tu ledwie  
przyczolgała pragnąc do Kościoła Chrzesciánskiego zayść: Eiadz to tedy  
wiary nauczyłszy tam na drodze ochrzcił; a zaraz śmierć iey nastąpiła/ Eto-  
ra tego tylko czekała. Tamże ieden gdy był zalosny nad corko swoto/ Eto-  
ra sępsie narodziła/ i na miejscu oczu było coś tylko miesistego; słu-  
bewal to dać do chrztu/ iestiby oczy iey dane były. Dane/ Etożych nie mia-  
ła; ale iusz ościec zbrańiał się dać do chrztu/ aż nagle iey gorączka i choro-  
ba przyciántony/ słuł ponowił za iey zdrowie/ Etoż wzdawszy była ochrzcz-  
ona.

W Japony iednak Cesarz/ Etoży ma pod sobą trzydzieści i siedm  
Erolestw/ lub rad słuchał Eiedza Walignana *Societatis Jesu* o wierze mo-  
wiedcego/ i drzwi Pałacu otworzyłszy Panów na iego słuchanie przywoły-  
wał/ i w mieście nowym największym dopuścił nam się i budować/ i *Semina-*  
*rium* dla młodzi ku nauce i ćwiczeniu od naszych/ iednak sam wiary nie przy-  
mował. a gdy sam w Pałacu Eiedza pytał/ czyli to prawda/ co opowia-  
da/ i iestli sam to za rzecz miał pewną/ nasz mu odpowiedział/ że nigdy z tak  
daleka ze Włoch/ przez morza tak daleko się nie puścił/ opuściłszy swoje  
oczyszczenie/ rodzinę/ bogactwa/ godności i wygody doczesne/ na to żeby fałsi i  
niego rozsiewał. Ta sama podła sułnia/ to lithe pomieśkanie/ Etożym się  
kontentuje/ i bogactwa wżgardzone znając/ iż mam pewną wiarę o dobach  
wiecznych/ Etoż w rzeczach przeciwnych i utrapieniu serc umacniał. Je-  
dnak w Uzuwie E. Zapralis z Bratem Japonski teżył umiętceym Pa-  
now zacych Eiludzieisior ochrzcił; a E. Organinus Arola Bomi Aca-  
qwiego/ E. Walignanus Arolowa Siunge z Synem pierwotnym

Rok Pański 1582. Grzegorza XIII. 11.  
Rudolfa 8.

Tego roku Grzegorz Papież około poprawy Zalendarza się zachodził/ i  
zacych Matematyków na to do Rzymu zwołał/ między Etożymi był  
*Christophorus Clavius Societatis Jesu*. Ci pochwalili *Cyclum Epactarum* od  
Aloizego Zeliusa wynaleziony na lepsze i pewniejszy napotym obchodzenie  
Wielkieynoey według opisu *Concilium Nicenskiego*/ i Papieżow/ Plusa pier-  
wszego i Wiktorą pierwszego/ dekretem. A że od czasu ustanowionego za Ni-  
censkiego *Concilium* iusz się było dni dziesięć odstąpiło/ Grzegorz Papież  
kazał tego roku dziesięć dni z miesiąca Oktobra abo Pazdziernika po dniu  
S. Franciszka wyrzucić/ tak/ że po czwartym dniu Oktobra w ten rok zaczął

Q q q q z

nazajutrz

Lusytanom na-  
pogany szczytli s.Angolanom wielu  
nawrocenie do  
wiaryDeszcz zjednany  
obaleniem balwa  
now.Na Salsetanich  
wyspach dzwunie  
ochrzczeni.Cesarz Japonisk  
rad słuchał on-  
szey wierze.Krol Bomi tam  
Krolowa Fiungi  
ochrzczona.Poprawa Zale-  
ndarza.



nazajutrz liżono piętnasty dzień Oktobry a dalej według zwyczajów. Aby do takiego błędu i odstąpienia od terminu wielkonocnego nie przychodziło potym naznaczył co czwarty rok *Annum Bissextilem* albo przestępny. Ktoremu dzień jeden przydawać miano po *sextum Calendas Martias*, i dwa razy czytać *sexta Calendas*, co przypada na dwudziesty czwarty dzień Lutego; jednakże same roki po setnym sześćsetnym takim *Bissextiles* być nie mogą; aż do roku Pańskiego dwutysięcnego. Przypadek Kościoła łacińskiego poprawe Kalendarza lub Protestanci Niemiec i w Geldryi niechcieli tej przysłać nie żeby nie była słuszną tą odmianą; ale że od Papieża wysłał i którym się zgadzać nie chcieli. Ten tedy nowy Kalendarz aprobował albo pochwalił i nakazał Papież przez list powszechny który się pożył: *Inter gravissimas Pastoralis Officii nostris curas*. Tenże Namieśnik Chrystusowi i gorący zcił chwały Boskiej w Rzymie wystawił *Societatis Jesu Collegium*, i tytuł: *Gregorius XIII. Pontifex Maximus religioni, et bonis artibus*. Tego roku Arolowie i Książę Japonicki przez Baplaną *Societatis Jesu* Chrystusowi i tego Kościołowi posyłali i wyprawili, z posłuszeństwem do Stolicy Apostolskiej Posły swoje; to jest Arol Bungi, Arol Arumy i Arol albo Książę Omury. Pierwsi dwa swoich Wnuków; trzeci swego Siostrzeńca i dwu innych Panów z młodzieżą we dwudziestu i dwu latach; wysłali wespół z Książciem Walignanem także *Societatis*, do Europy się wracającymi; Którzy aż trzeciego roku do Rzymu przybyli; wędzając od Arolów i Panów w Europie z wielką pompą przyjeżdżali.

Na wyspach Krole Filipinas od Philippa wtorego Arola Hiszpańskiego zowią; a przedtem te zwano *Barassas*, naprzód Roku 1520. od Ferdynanda Magellanesa znalezione; potym od Alwara de Saveria opanowane; Jedną Roku 1527. a potym i drugie; a leżących wysp wielkich 40; opozi mtejszych bardzo wielu; a jedną największą Mindanau; z drugą Luzon; ma wzdłuż dwieście mil; na tych tedy wyspach był najpiękniejszym Biskupem *Dominico de Salazar* Biskupem *Agnozyjskiej*; Który tam dwudziestu i dwu swoich Braci uprosił; tylko dwu miał z nich na pracę; bo dwunastu ich; morzem tadąc; umarło; także osm do Meryku przypłynęli; więc tedy na pracę około tamtego narodu zaprosił naszy *Societatis* Oyców i Franciszkanów. a choć tam przed dwiema laty nasi przypłynęli; tego roku też dnia swole rezydencję tam założyli.

W Krolestwie Peru albo w Peruwii cud znany Książę albo Arol Kowi Pogańskiemu przyczyna był do nawrócenia. Przyszedł tam był Indyant Batoik małe z sobą miedzy innymi rzeczami Arucyjs. Dano znać Książciu że tu jest jeden Który ma Boga Chrześcijańskiego tak tu zwycięstwo sławnego. Zawolał owego Indyantina Książę albo ow Arol; a było przy nim asystencyi ze trzystu ludzi z Panami. Aże sobie pokazać tego Boga albo Chrystusa; pokazał: obaczy Arol; i rzecze: tenliby to miał być Bog; za Ktorego pomoca Hiszpani zwyciężają; raczej to głowieka misernego postać nie Boga; i tak planowshy na Arucyjs ze wzgardą; oddał go Indyantowi. Tylko go wsiadł w reze Indyant; a Arucyjs z prawej strony na lewo nakłonił głowę i strasno na Arolik owego i tego asystencyę spoyrzal; co oni z nim widząc; upadli od strachu; tak umarli. zbliży się lud; a Arolik we trzy godziny do siebie przyszedłszy zakazał pod strasno głowę; aby żaden Chrześcijański Boga żyć się nie ważył; i wedle Palacu swego Baplicę wystawił; w Ktorey ow Arucyjs słożył; i pokłon mu z swemi oddał. Dopiero owego Inda pytał; takoby cię trzeba tego Boga; on i z drugimi przychodzącymi powiedział o naszy *Societatis* Patribus, Którzy w mieście tam pewnym byli; że oni go mieli tego nauczyć. Wybrał się tam z Synem sześciolatnim i sześciu Panami; i naszego tam Książcę znalazł; prosił aby posłał drugich na naukę o wierze swiemu narodowi. Aże nie miał Kogo posłać; pisał o tym do Książcy Prowincjały; od Ktorego aż za dwa miesiące odpowiedzi się spodziewał. Przeto Książę owego Syna na Chrześcijaństwo; sam tym czasem do domu odiahał; a we dwa miesiące znowa

do Książcy

2. Collegium Societatis in Rymie Papież wysłał

3. Krolow Japonickich ochrzczonych poselstwo do Papieża.

4. Na wyspach Philippine nazwanych pierwszy Biskup.

5. Dzwone nawrócenie Krolika Pogańskiego przez Krucyjs.

do Książcy przysłał; gdy się do Chrztu tam gotował; zachorzał; i przeto ochrzczony przedzys; tamże po chrście pobożnie umarł.

W Japonii też Michał Arolik albo Książę Amakusy wyspy; po płociu lat od Chrztu i wiary przysłał i Pogańskich zabobonów odrzucił; zachorzał; smiertelnie; Panów przywołał; i wiara im Batoicka zalety; modłąc się i rece ku niebu w boleściach wznosząc; miłuchno rzekł; do Kogoś Ktorego sam tylko widział; *venio sequor, quia vocas*; Idej; gdzie mnie wołał; powiedział; że niesmierney radości na duszy przy śmierci zażywał; Konał. Przed śmiercią; Ktorego mu wczymś chciał uśmucić; obaczył; przykro na nie spoyrzawszy; przez odejść Kazał. Syn tego iuż też Batoik po śmierci Oycowskiej tyż ubogich zaprosił; i ich bankietował; a żonę tegoż umarłego Książcę; po tego śmierci zaraz Chrześcijaństwo; w czym Kona uchrzodził; oddał; i Kościół wystawił. Ale inakże Cesarz Japonicki był Uebunangi Cesarz Japonickiego; Ktorego przychodzący od wiary odrzucił. Pręcha z tak wielkiego Parstwa nad trzydziestą siedm Arolami; zarym chciał; aby go czono tak Boga; przeto Kościół sobie wystawił i balwan tego wyrzącał; Który nazwał Kanta; i wyrok wydał; pokłon temu balwanowi wszystkim nakazując; obiecując dumno za to ubogie bogactwo; bogate bardziej ubogactwo; nie płodnym płodność; chorą zdrowie; i żywot długi; a śmierć groźną; Ktoby w tym nieusłuchał; i wiele go usłuchalo z Pogaństwem; żaden z Chrześcijan. Ale spryskił się nań tego wieknie Kwestus; i niespodzianie z drugimi go naciągawszy zabił; a z zabójcą wnet zginął od tych; Których przy sobie miał tyż Uebunanga; choć Kwestus miał swoich osm tysięcy.

W Krolestwie Anglii Książce Luzytani; bliższych Murzynskich Arolikow sobie przysłał; i jednym czasem Książce nasz Baltazar Barreyra do Prowincyi Mołumby zaślubił; tam wiary swietey nauczał; słuchał go Książcego Pan albo Arolik tamiejszy; i prawdę wierze przysnał; ale go od niej bogactwami i rozkoszami odrywał. Przepuścił tedy nań Pan Bog choroba; w Ktorey K. Barreyra Luzytanski; modzą namowił; aby do chorego od Medyków iuż opuszonego posłał; wiara mu Chrześcijańska zalecał; aby przez nie wicznę zguby dusze uszedł. Przysłał to Poselstwo mile Pan ow; i na Chrześcijaństwo przysłał; Książce Barreyre przysłał. on że postrzegł wielko w nim chęć Chrztu; a że też nie wielkie w nim zdrowie; niebezpieczeństwo widział; zatrzymał się ze Chrztu; pierwszy go uzoł; co należało; i do tego wiodąc; aby balwany wylękał; Ktorego cię; posłał; i poobalał; nad to; aby z tak wielu naciągł; i tak dopiero na Chrześcijaństwo; wojsko Luzytanski; z wielkim splendorem i swolm wodzem przybyło; ochrzczony z wielką pompą; drugich bardzo wielu do tegoż wzbudził; Którzy gdy tego Baplaną o Chrześcijaństwo prosili; on obiecał wszystkim ich wsi nawiedzić i Chrztu tam; gdzie balwany obalone widział.

Ale gdy tak Pogaństwo wiara Batoicka przysimowało; wielkie w Anglii przesławiano było Batoikow. Jan Pajnus Książce Batoicki porwany na sed w Londynie; niby o jakieś zdradzieństwo i konspiracyę; wyciągnię tam Katowany i zabity. Poimano innych czterech Batoikow; Wilhelma Hilbusha; Lałasa Chirbea Richardsonusa; i Thomasa Korta; Którzy byli Jezuita; a na nim; z drugimi rzemą; zabitym; należoną włościennicą z podziwieniem Kwestus. Poimany ząs Batoikom cztery pytania zadawano; jeśli dekret od Piusa piatego na Elbiete wydany; był słuszny; i taki; żeby go Angli słuchać mieli; nad to jeśli po tym dekrecie Elbiete jest prawdziwo Arolowa Angli; i Anglikowie czy też powinni posłuszeństwo; Jesze jeśli Papież mógł i miał władzę na uwolnienie podanych; czy od posłuszeństwa i przysięgi; nad to jeśli mógł albo może Papież pozwolić; poddanym; czy rebelizować; i wojnę przeciwko niey podnieść; Ale Batoicy pomienieni tak dostatecznie na te pytania Kwestus; Kom i Sedziom odpowiadali; że na to nie rzec nie mogli; ziadli Kwestus.

Alenionus i Belgami zkonfederowany przeciw Hiszpanowi; poig-

09993

wsy

6. Japonickie Książce S. przysłał; wysy wesoło umie-

7. Cesarz Japonickiego pytał.

8. Krolik Mołumby tak do Chrztu przysłał; i wyciągnię z swemi.

9. Przesławiano Batoikow w Angli.



10.  
Al. nzonius poia  
Kro ona Angli  
od Belgio Xiaz  
ciem Brabanty  
uczyniony.

11.  
Jego przeszech  
przy ranczonym  
Auryaku.

12.  
Chca by Belgium  
do Francji nale  
żało.

13.  
Haflet Belgowie  
Kościółach pusto  
szn.

14.  
W Kolnie tumult  
i przewrotność  
Arcybiskupa.

15.  
Antoni Krolewicz  
Luzytaniski z His  
panum wojnie.

Aty Arolowe Angielsko do Belgium zaiachal; i w Antwerpy ze czła przysłał / na tryumfalnym gmachu Dawidem przeciw Saulowi nazwany / wierszami to Poetyckimi wyrażał. Tam na ratuszu uczyniwszy przysięgę / takiey po nim chłano / Kiożeciem Brabantey uczyniony przez przysięgę tam sady i mieczą Kiożeciego na inwestyturę. A gdy dla Katolickow / prosił o cztery Kościoły / Aalwinistow przez to od siebie nieco odrzucił / zacyym nie pozwolono tam wiary Katolickiey exercitium. Był tam i Auriakus / na którego młodzian Jancengius strądził sie / z pistoletu w twarz mu strzelił / gdy z pokoju wychodził / tak iż mu kula dwa zęby wybiwszy / go be przeżyła / a gdy sie miał do spady / aby upadającego dobił / sam od gwardyi zabity / a miasto zamienione. Padło podeyzerente na Alenzoniusha / takoby to on sprawił / aby całego Belgium rzadom dostał / zacyym tego gwardyi broni odebrano / tak iż Alenzonius w przeszech tym zaplał / i Auryakę o pomoc prosił / aby go bronił jako wolności Belgow obrońce / i tak uciął tumult. Potym Antwerpianie przysięgli Alenzoniushowi / że nie mieli hispanijskiego Arola uznawać za Pana swego / tylko tego / i że mu sie stawieć mieli jako Kiożeciowi Brabantkiemu wierni poddani. A on też dwakroć po Krolewstwu gestatow stany Belgow / prosił ich / aby / iestliby bez potomstwa zsheli / Belgium do Korony Francuskiej należało / a gdy nie / Ktoe Prowincye nie sklonne na to widział / prajidia Belgow w miastach zamieniał Francuskiemi. W tym Kioze Parmenskie wiele miast na Arola odebrał / jako Alost / Lyre / Audenarde / i Francuzow przy Alenzoniushie bedacych zbili / arol z pod Lochemum / Ktoe był oblegi / dla potezney odsieczy Alenzoniusha z Auryakiem / musiał odstąpić / czym Francuzowie wznieśli / we Slandry / i gdzie indziej Arola hispanijskiego herby zrucali / wystrzobowywali / a Francuskie kładli. Belgowie też czuwali na haslet miasto obronne / przy bramie / Ktoe gdy otworzono / wpadli w nie / i Kościoły lupili / i swietych Obrazów zniwastali / nawet niektorzy wznowy z soba Obraz / S. Swietych / i zacyie / bluznierstwo im mowili / że sie pilnowali i bronili hasletu / i żeby tu pilniejszy byli. Skaral Pan Bog ich bluznierstwo / bo Werdugius strąs wybiwszy wziął miasto / i żołnierze w miescie tu obronie zostawiać wybił / i pienieżno daninę na miasto włożył.

W Aolnie tumult sie poczoł i niezgody między Gebardem Teuressem Arcybiskupem Bolenkim / i Adolsem Bomessem Auenarskim. Bo gdy Bolenzcyce trzymalacy z Protestantami / prosił o wolność i miejsce swobody nowej religii a Senat tego nie pozwolił / i owsem roszkował / aby we czterech Niedzielaach przychodniowie heretycy z miasta sie rugowali / i na tych / co byli na Kazaniu heretyckim we wsi przylegley Bolnu / Karante nakazali / niedbał na to Arcybiskup / a z Bapitula i inni Duchowni zakazali tych Kazan. Nawet ten Arcybiskup prosił na siedzię Cesarzkim w Auspurgu o pozwolenie małżeństwa i o wolność religii w swojej diecezji Bolenkiej na poddanych / lub tego nie pozwolono. Nad to zebrał woysko / i Bonne opanował / i Fluge tam sobie od miasta dać kazal / i zstalsie z Arcybiskupą przesładowco wiary i Kościoła. Słyszac to o nim Papież / ledwie temu wleczac / niechciał go leższe wyklinać / a go napominal o to / żeby i Batedrze i Familii swotey nieślawy nie zadawał. Napominal go i Cesarz przez swego posła / ale on na napominania niedbał / o czym niżej.

Z Luzytanij wypędzony Antoni Ludwik Arola Portugalskiego Syn tego Kioza / chiał przy sobie dluzey zatrzymać wyspy Azores. Te chcac ody / dać Arol hispaniski / woysko wodne gotował / ale Antoni u Arolow / Francuskiej otrzymał / że mu przeciw hispanow dała woyska na okretach / iść tysięcy i Panow zacnych ze Francji siedmset sie do niego przyloczyło. Lecż Hetman woyska hispanijskiego wyprawiały sie nań morzem pod wyspy przeczeczone / uderzył na Francuzow / i zbili ich dwanaście / a Panow poimał siedmdziesiąt czterech / Ktoe jako rozboyniki morskie na śmierć skazał / a okrety Francuskie czesć spalone / czesć zatopione.

Moskwin połoy z Polakami otrzymał przez Posła Papieskiego Antoniego

toniego

toniego Possewina. Polacy niechcieli Instant ustąpić / i Moskwa słysząc o zbiciu swoich od Polaków / musiała sie puszczać / trzydziesto i czterem mias = Pokoy Moskwy z Polakami.  
sty i zamkami : Derpsto na przod oddane z dzialmi siedmdziesiąt i osmi / a gdzie indziej trzysta : a Polacy oddali tylko Wielikoluki / Zawolocz / Newel / i kilka zamkow Pleskowskich : a pokoy na dziesięć lat zawarty. Za powodem zaś Possewina w Instantach o odnowienie dawnego Katolickiego nabożeństwa i o Kościoły sie Arol postarał / i w Rydze Oycom Jezuitom dał Kościół S. Jakuba / tam ich i gdzie indziej na pomnożenie wiary i chwaly Boskiej zostawiając / gdzie E. Piotr Skarga wiele od heretykow niecierpił.

Polski Antoni Possewin Societatis JESU w Moskwie poselstwo od Papieża odprawował / miał tam z Moskwa o wierze dwakroć publiczną rozmowę. Przed trzecio / na Pisnie podał punkt / w Których sie Grekowie i Ruskie postępek. z Łacińskim Kościołem nie zgadzała. Nijli do tej trzeciej rozmowy przysłał / Car Moskiewski chiał / aby Possewin był prowadzony / do Greckich Cerkiew / wezłomo na obagente nabożeństwa Moskiewskiego i czci Obrazow / a raczej na to / żeby przez to od Posła Papieskiego ich nawiedzenie / nieco powągi Greckim obrzadom i nabożeństwu przybyło. Co gdy Possewin / żeby sie nie zdał ich nabożeństwa pochwaląc / przez tłumaczę dał znadź Carowi / że polski Metropolita Moskiewski nie będzie porwierdzony od tego / Ktoemu rzekł Chrystus : potwierdzay Braci twych / to jest / od następcy Swietego Piotra / nie mogli być przy ich ceremoniach i nabożeństwie. Zacyym lub go prowadzili do Cerkwi z assistencyą świetną / przedni z Panow Moskiewskich za Ktoem miał iść i sam Car / nieznając sie od nich Possewin oderwał / co zrozumiały Car / nie przynaglając go ius do Cerkwie / ale dopuścił mu wrócić sie do Palacu : a on tak uwolniony od nawiedzenia Cerkwi i od pocławiania tam reki Metropolity / czego Car bardzo pragnął / z drugimi swymi mowil Te DEUM laudamus / chwając Bog / że i tym wiary Rzymskiej zwierzchności obronił / a Moskwy zbite mniemanie / Ktoe rozumiała / że u ntey samey tylko jest Chrześcijaństwo. Arol Stefan tegoż czasu w Rydze Kościoły heretykom odbierał / zarliwy Pan o chwale Boskiej i wiare swieto : a wznowy tam im Kościół S. Jakuba / S. Magdaleny / sam do Kościoła S. Jakuba w Awiernia Niedziela zarzedzył / słuchając tam Kazania Łacińskiego E. Marcina Laterny Soc. JESU.

Wysłał też był Grzegorz Papież do Maronitow na Gorze Libaniskiej i w Damasku w ziemi swietey mieszkalacych Kiedza Janą Baptiste Elian / i Janą Bruną obu Societatis JESU / gdzie i Nestoryanow niektorzy nawrócili / i przy Patryarsze Antyochenskim Grekow o pochodzeniu Duchá Swietego i od Syna przekonali / a potym Elianus do Memphis Egiptkiej zaszedł / i Ktoe Aophrom dać jako pomoc duszną / widział sie z Patryarcha Aophrom / i od Papieża przywitał / a strony wiary sie z nim umawiając / Dioskora heretyko w nim znalazł / i one zbili / przez to Aophrom nieco sie do Katolickiej prawdy nawrócił. Papież też temu Patryarsze przysłał sto Kielichow na tego Kościoły / w Których dla nie dostatku szlanych Kielichow używano. Wdżeczen był tego daru Patryarcha / i list Papieski całuiąc / i na głowę swote kładąc mile przyjął / i Synod złożywszy / przesłał wie go / co do poprawy / w czym trzeba było / odprawił.

W Niemczech rych czasow niektorzy udając / że śledzie w sobie robacemw maia / tak ie ludzjom obrzydili / że ani ich kupowano / i przedawac ich zakazano / i wiele beczek ich w rzekę Rhen wrzucono / z wielką škodą kupcom.

Tego roku S. Teresa do Chrystusa Oblubienicą swego posła w postaci goledzicy / po Ktoe Chrystus z wielo Aniolami przybył / i drzewo uszkle przy iey zelli zaráz zakwitło potym od Grzegorza XV. Kanonizowaną.

Rok Pański 1583. Grzegorza XIII. 12.  
Rudolfa 9.

Arcebi-



1. Gebard Arcybiskup Koleniński zognę powzięcie i wojnę zbić

2. Hiszpani nazę przywołani.

3. W Westfalii kościoły profanowane.

4. Papież Gebarda wybił i składał z godności.

5. Ernest Książę Bawarskie Arcybiskupem obrany.

6. O Antwerp się kłóci Alenizoni.

7. Cornelius de Hooch udaje się z synem Karola V.

8. Jakwini Niemca z głową Krolowy Anglij.

**A**rcybiskup Koleniński który też Elektorem jest wielkie z siebie dał zgonie. Bo wolność religiję ogłosił; sam małżeństwo wstąpił. Przeto Kapituła Kolenińska zgodziła się na obieranie innego Arcybiskupa; i że Gebard według artykułom pokoju na zeszłże Auspurskim uchwalone; miał ustąpić z tej Stolicy. On też tym czasem potłżone Agnieszke; a ślub mu dał Minister heretycki; i zebrał wojsko; na które Duchowni Koleniscy pomocy Arrola Hiszpańskiego wzywali. I stanoło nieco Hiszpanów z Arembergiusem na granicach Kolenińskiej diecezji. Miano jednak za złe Koleniżkom; że obcego żołnierza w Cesarstwo przyzwali; i z Cesarstwa pisali Panowie; aby Arembergiusz z Hiszpani odszedł; ale Arembergiusz odpisał; że prawa żadne nie oddalała żołnierzy Arrola Hiszpańskiego z Państwa Cesarzkiego; bo Arrol Hiszpański nie jest obcy; ale pars imperij; przednich; i na wojnę przeciw Turkom więcej dał; niżli dwa Principes imperij; Kapituła też nie mieć za złe; iż domu Burgundyskiego takobliściego i zdawną przysiężnego przyzwala; raczejby zganęł Gebardowi który Francuzom; Anglom; Szkotom; i innych obcych wzywa i wprowadza w Provincję Cesarzką. Miał jednak swych obronców Gebard Arcybiskup. bo i Bazimierz Bomes Palatinus przeciw wszystkim go bronił; obiecał; i zjazd w Westfalię za nim stanął; broniąc i małżeństwo tego; i wolność religiję; i zajął w Westfalię kościoły złupione; Sakramenta i Obojętne z Duchowniństwem znieważone; nowi Ministrowie wprowadzeni; nad to Protestantes na zeszłże Wormatckim postanowili dla pomocy wojennej na ośm miesięcy pieniędzy dodać Gebardowi. Papież iusi zdesperowawszy o poprawie tego; przy Kardynałach go wysłał; i z Arcybiskupstwem złożył; a ten dekret Papiecki przyniósł do Bolna Biskup Wercelenski; i ogłosił. Zgromadzili się tedy Duchowni w Bolnie na obieranie nowego Arcybiskupa; i lub temu przeszkadzano; obrany jest Ernestus Książę Bawarskie; na co też czterdziestu godzin nabożeństwo było ustawione; a czterdziestą godziną ta Biskupa stanoła. Przypozwalał zaraz z powagą Apóstolską Biskup Wercelenski na sąd niektórych Kanoników o herezję podeyrzanych; i za Gebardem stojących; a gdy się nie stawili; Elorwe na nich wydał; i od beneficjów kościelnych odsadził. A że Bazimierz Bomes Palatinus z innemi bronił Gebarda strony; wojnę zainicjował; Cesarz Bazimierzowi i drugim fautorom pogroził wywołaniem; i tak Bazimierz; że mu też pieniędzy na żołnierzy nie stawało; odstąpił Gebarda; i wojsko rozpuścił.

W Belgum Alenizoni usiili się o Antwerpię; i wojsko tam wyprawili; i zmyśliwszy takoby na Parmenzę od Arrola podanego Gubernatora Belgij; miał wojsko łupić; trzysta iednych Francuzów do miasta z pokrzytemi zbrojami wysłał; którzy w bramie dwiema rzędami stali; takoby Książę Alenizoni zjechał. Ale on gdy mimo nich przejeżdżał; a dał znać wojsku wtargnienia w miasto; iżda ową zaraz w bramie straż pozabijał; i w miasto wpadł. Leż miasto wnet się zgromadziło zbrojnie; i na Francuzów uderzyło; działa na nie i strzelbe inno obróciło; i tak Francuzów około pultora tysiąca w mieście trupem padło; ostatek z miasta wyparowano. Bardzo tym postępkem Belgów obrat Alenizoni; i Antwerp od siebie odrat; tak iż musiał z Belgium ustąpić; owe insignia swojej na Książę Brabancie inwestytury zostawił. W tenże czas Borneitius de Hooch udawał się u Belgów za Syna Arrola piatego; i rospisał to; obiecując wolność zjednać Belgom; i od ciępkich se podać komu wolność. Wierzył lud temu; a on w Rotterdamie mieszkał; gdzie go pełne małżeństwo potkało. Arrol gdy go w Hollandyi o to sadzono; a roku tego dośli; w hadze potym ścierał i ciępkowany.

Arrolowa Angielska Purytanów niektórych; którzy to Balwinowa naukę całe i szersze trzymali; kazala po Poganstwu powieszać; o to; że mowili; iż niewiasta nie jest głowa kościoła w którymkolwiek Kościele. tak się sami heretycy bili. Taki bezbożnicą wiele Katolików pozabijał; że

nigdy

nigdy tak wiele Męczenników w Anglii nie było jako za niego. W Sborach zabity procz innych Książę Szwedzki Wilhelm Kartus; który wleu w wierze Katolickiej umiał; wielu od herezji odwołał; do którego zawięzłonego i iusi umarłego wiele się cięsało; niedbając na niebezpieczeństwo; aby co za religiję z niego wzięli; i ieden Książę nieco powroza; którym był Kartus zdużony; dostawszy; na syie go swoje włożył; co gdy u niego potmane heretycy naleśli; rzekli mu; iż tymże powrozem zginie; a Książę rzecze: Day Boże abym też gdy był godzien; i dany do Kartus. W Londynie trzydziestu do wzięcia dano; którzy tam iednak Alse miewali; i przychodzącym Katolikom Sakramenta święte rozdawali.

Tegoż roku zeszła z tego świata Batarzyna z Jagellonow Polskich Arrolow idocą famlij; bo była Córka Zygmunta pierwszego; a siostra Zygmunta Augusta; Matka Zygmunta trzeciego; a żona Jana Arrola Szwedzkiego; który naprzód Książęciem był tylko Finlandyi. Między innemi pochwalami tej Batarzyny była ta; że w wierze Katolickiej; była zawsze stateczna z Synem Zygmuntem i dworem Polskim; lubo Jan też mógł i wstęka Szwecy z nim; Luteranckim Cesarstwem była zarazona. Namowilec to był tenże też mąż do Kommuni pod obtema osobami; ale gdy naprzód od Jana heretyka użonego Bapiana; a potym od Książę S. J. przy niej zostających o bledzie Luterckim w takiej Kommuni była upomniona; zaraz tego przesłał; aż do śmierci Kommuni tylko pod iedną chlebą o sobo przyjmując. Ta święta Arrolowa co uciertała z mężem swoim przed lat kilkunasto od Bryka Arrola Szwedzkiego; stariego brata Jana pomienionego Książę Finlandyi; tu się słusnie powie.

Bryk Arrol że był dla swego tyranskiego panowania Szwedom nieznosny; bał się o utracenie Państwa; zwał się z mu gwiazdarcze niektórzy rufyli; że kto infty za tego żywota miał w Szwecyi Krolować. Wieceż Jan brat tego pomienionego był mu w tym podeyrzany; wrzłomo o to; że się z Arrolem Polskim Augustem (który był w te czasy) swym nieprzylacielem; spowinowacił; i pieńieźny mu sukcesor przeciw Szwedom dał; wysłał swoich do Finlandyi na odebranie temu wstępkich tam cel i dochodów; a tego samego; iżone tego pomienionego Batarzynie w zamku iednym oblegił; gdzie Jan długo się bronił; a nie mogąc tego potęgi dłużej wytrzymać; w pewne kondycye się mu poddał; przelamał wnetże kondycye Bryk; i chcąc od niego odłączyć Batarzynie Jagellonij; a do Litwy to abo do Moskwy zaśląć; gdy niechciała tego; i owiem pierścien ślubny Arrolowi zaślata; na którym były owe słowa: co Bog złączył; człowiek niech nie rozłącza; rozgniewany; że wstępkiego pozabijał; a obu; to jest Jana brata i Batarzynie żonę z Synem ich Zygmuntem bał do wzięcia pięćdziesięciu w Grypsolmie zamku. Zygmunta Augustus Ociec Batarzyny nie mógł im w ten czas dać pomocy przeciw Batarzynie dla wojny z Moskwą; i w Inflantach. Ale Bog ich ratował; wnie przez takos oboje poważno grożąc Brykowi; że jeśli Książę Finlandyi i wolności im nie przywrócił; miał po lasach i gorach tak bestya się ruić; i Krolstwo utracić. Ale on na pogroźkę te nie dbając; posłał iednego z swych Senatorów z żołnierzmi na zabicie w wzięciu Jana i Syna tego Zygmunta; a małżonki jego Batarzyny odesłanie do Moskwy. Leż i te jego zamysły pomieszał Pan Bog; bo w drodze zrozumiałszy owi żołnierze; gdzie ich; i na co on Senator prowadził; nazał się cofnąć; za rzecz nie godną maiać takie zaborzkie zamysły Bryka wykonać przeciw bratu swemu nie słusnie uwiezionemu; a nad to Bog na Bryka miano i halenstwo przepuscił; z którego na sobie haty drapał; i z dżida u swych straży porzwy znalezione; i nieco pokarmem i muzyką pokrzepiony; obrychcie namowiony na uwolnienie od wzięcia Jana Brata swego i z żoną; i na oddanie mu Książę i rzeczy zabranych. Przyzwolił na to; i wyprowadzonych z wzięcia mile przywiózł; przeprosił; i Książę Finlandyi przywrócił. Arrol

9. Okrutnie sławę na Karoliki.

10. Śmierć Katarzyny matki Zygmunta III. Krola.

11. Bryka Krola bezbożności i dzwonek karania Biskupie.

Rrrr

znów u







4.  
Gandawczyko-  
wie naprzód u-  
porni poddać się  
musieli.

gdy się nazad do mostu wrócili/ most się od tlamy wszelkiego zlamal/ i tak potoneli. Gdy zaś Bonnenyżkowic usłyszeli/ że Gebardus jest od Cesarza wywołanem starany/ zwołali go i Bawarczykowi z miastem go wydali.  
W Belgium gdy się Parmenzykowi i Arolowstom Gandaw chciał poddać/ to raczej obierając/ niż się Alenzoniuszowi poddać/ krótko znowu na to Auryakus prowadził/ Balwinistowie Parmenzykowych Kondycy ntechoc tam przyioć/ przeszli poddaniu/ a sami Kondycy te podali poddania/ aby im wolne było tam publicznie swej sekty exercitium/ aby ich Al- nistrom z dobre kosciołnych ślę promiśy/ aby prasidium/ abo żołniersko- ku obronie miasta nie było obce/ ale Belgów tylko/ aby urzędy oni sami stawali. Na co gdy nie Jezwalał Parmenzyk Gubernator abo Rządca w Belgium Arolowski/ Gandawczykowie pokoiu niechcieli i tych co go ra- dzili/ sto placudziestog do więzienia dali/ a do Parmenzyka dwu hispa- now/ i nad to jednego Francuza/ drugiego Niemca obcietych i z nosami i ushami oderzniętymi odesłali na hanie/ a Parmenzyk też czterech Gandawczyków także obcietych i oberzniętych woda na deszczkach odesłał/ wet za wet oddać. A toli z biedy musieli się potym poddać Arolowi hispań- skiemu/ i łaskawo się im lub zbrodnom stawil Parmenzyk/ tylko aby zno- wu zamek naprawili/ i nagrodę nakładu wolennego wypłacili trzytysię sto tysięcy Koronatów/ a którzyby się do wtary Batoickiej nie nawrócili/ a- by przez dwie lecie wolno im było w mieście mieszkać/ a potym aby ustąpili/ lub dobrą swę sprzedawcy/ abo prezentowali/ lub przez kogo se administru- iac abo arenduac komu.

5.  
Niezgody w Kapi-  
tule Argentora-  
ckiej

W Kapitułe Argentorackiej weszły się długie nie zgody stad. Pro- bosczy Bolenst Komtes Wittenstein/ drugi Hermannus Adolphus/ Ro- mes Solmenst/ rzecet Jan Baro Winnenberg dla herezyi wypelci sa i wzięto im kosciołne beneficja w Bolnie i gdzie indziej. a gdy się bali/ żeby im i Prebend w Argentorackie nie poabrano/ ziaćali tam z Dzielanem/ i do Kapituły/ także i do dochodów swoich Prebend chcieli być przypuścić- ni/ ale Banonicy ramięci nie dopuścili/ a to dla ich herezyi/ dla której od Prebend kosciołnych odpadali/ a dla Kławy/ spoleczności z Kapitułą mieć nie mogli. Protestanci Banonicy do Cesarza i do Principem Imperij apelowali/ i tym czasem otworzyli sobie do Szpichlerza Kapitułnego/ i zamek od nabrali co chcieli/ Oekonomia Kapitułnego przeciwnego temu/ zel- zywch. Kapituła przesiła Senat/ aby młieszanom bronił/ żeby się do tych rozruchów nie nie mli. Cesarz też do Banoników Batoickich pi- sał/ aby tym Protestantom miejsca u siebie nie dawali/ i praw swych bronili. Kapituła sobie nowego obrala Dzielan/ i miejsce Kapitułne przed o- wemi Protestantami zamknęła. Protestanci przez gwałt tam otworzyli/ i Kłocke dawno odstawy/ siedmio swymi miejscami zamknęli/ Kłocke oddie Ka- pituła kazała. A że ci Protestanci/ i z spichlerza Kapitułnego brali/ ile chcieli/ i do archiwum abo skarbu sobie otworzyli/ aż zamek rzezy dro- gie preziosła była Kapituła/ o ten gwałt skarżyła się Kapituła u Sena- tu/ Kłocke Protestantom to zganił/ i kazał oddać/ jeśli co z archiwum kosto- wnego wzięli/ a co z spichlerza Kapitułnego wzięli nad czterysta Kłocky psze- nice i żyta/ aby summe za to wzięto na pospolity pożytek Kapituły stoyli/ ale oni niechcieli/ i bronili ich u Biskupa Argentorackiego Panowie Lute- rani zani/ skarżąc się o wyrzucenie ich z Kapituły i wybranie innego Dze- lan. Lecz zbył Biskup tych Panow/ Protestantow owych Duchownych zbrodni i gwałtowne nachodzenia im przekładając/ a że Dzielanem/ Tre- pes wzięły malszeństwo być nie mogli/ z tym iż słusnie był inhy obrany. Lecz owi Banonicy herezyi nie ustawali/ do i Lancellaryo Kapitułno gwałtem otworzyli/ i na Biskupa i na Banoników Batoickich/ pisali inwekty- wy/ i Papieża satanem i Antychrystem Rzymiskim nazywali/ i nalegali/ aby z skarbu wzięty rog jednorozcowy i skarby cały od Banoników Batoickich był odfłany. A choć i Cesarz pisał do Senatu przeciw Protestantom/ jednak Senat bardziej im sprzyiał/ zacyim owi Protestanci tym bardziej przeda- wali

wali prowenty Kapitułne/ tak iż zbora/ pulosmą tysięcy Kłockow sprzedali.  
Auryakowi obrońcy Protestantow koniec przyszedł. Był on banizo- wany od Krola hispańskiego/ żaden go jednak nie śmiał zabić/ aż Bal- zar Geraert/ choć ożyście miejsce od tego tyrantstwa uwolnić/ gdy od te- go matki z listem był do niego posłany/ list oddawszy czekał/ aż z obiadu wy- siedi Auryakus/ w tym ow posłaniec maieć pistolet trzema kulmi napu- szonemi truciźną nabity/ szelil weń/ i za paterz umarł Auryakus. Tyl- ko z pułu dosili/ i z jednego co był przy tym/ że on był zabójca/ Kłocky też mo- wil poimany/ że rad zgine/ Kłocky Auryak zginał/ i ożyźnie błogo ius be- dział/ dla Kłocky o tym iusiem siedm lat zamyslał/ com teraz uczynił nie na- mowiony ni obłogo. Naprzód tedy tego zabójcy miodem namazano/ i ko- złowi drzeć dano/ ale się go kłocki nie tknął/ potym mu kłocki pultrzećcia- sta funtow u palców nożnych zawieszono/ nogi palono/ igłami za paznogy Kłocky w ognisko kłocki odziano/ a on na to ani zaskękał/ tylko Boga o ceterpliwosc prosił/ a gdy go młecz przesiłano/ Litanie i Psalmy pokutne mowil/ a tym co mu w więzieniu pokarmu dodawali/ obiecowal im to w niebie oddać/ nie nie mowil/ tylko co tu zbudowaniu i ządziwieniu wysyt- lich/ a gdy mu dano znać/ że go na śmierć skazano/ rzekł tak S. Cypryan/ Deo gratias/ i tak go młeczstrąconego przywiedziano do palu/ rzekł Kłocky strzelił w Auryaka/ upalono/ kłockami rozpalonemi ciało mu harpano/ serce wywlezione/ głowa ucieta i na Kłocki zatkłona. Słyszac o śmierci Auryaka Antwerpianie i o zwycięstwach Parmenzyka/ prześcześnie/ o u- cieczce z miasta zamyslałi/ i po Kłocku/ do tego Senat składował/ siedm- dziesiąt i czterech przednich młieszan z swoia familią ucieta. Do- ptero Parmenzyk oblegił Antwerpię/ i na basie nappotezinteso in Lillo/ z dział strzelac kazał/ ale se trudno było zburzyć te młecy/ i przez upu- sty uczynione wypuszczo wode na woysko tego/ musiał się udać do Tene- ramundy fortece w Slandry potężnej/ Kłocky jednak po trzech godzinach gwałtem opanował bez znacznej swych kłocki/ bō ich tylko dziesięć mu zabi- to. Potym na rzecę Scalds zatarował wolne przeście żywności do An- twerpu/ wystawivszy na obu brzegach dwie młecy działami i żołnierzem z żywności opatrzono na prześkoda prowiantom tu miastu/ a toli se te- se niegdzie woiny był przelaz do Skaldym/ Hollandowie i Zelandowie prześciali Antwerpianom żywności we stw/ dwudziestu i dwu statkach wo- dnych/ a wnerze potym pultrasta inhych. Ale gdy Parmenzyk drze- wa dości/ rzemieślników sprowadził na zatarowanie kłocki/ Antwe- rpianie wielko nawa za czterdzięci tysięcy Kłocky wystawiono Kłocky zwali Finem belli, wyprawili na prześkoda roboćnikom rzezyim/ w Kłocky było dział dwadzieścia i cztery/ muslietierow pultrora tysiąca/ a bōli nawa nie- dobyte działami. A toli bagneteyhy w mieście nie dufali tej nawa/ a radzili raczej z Parmensem o pokoiu traktować/ ale zakazano wzmiąnki czynić o prośeniu pokoiu/ i przysięgac kazało w mieście bedacym/ że on nie bedo prosić/ ani go przyjmować/ dla czego też udawali/ że Parmensis Balwin- stow wiaze i młecz bez miłosierdzia. Gdy jednak na rzecę pilno robił/ Antwerpianie na wzwiady Kłocky wysłali/ Kłocky gdy pochwycono i do Parmensa przywiedziono/ lub on rozumiał/ że śmierci nie ujdzie/ jednak Parmensis łagodnie go przyioł/ i prowadził przez owe młecy/ i woienny mu apparat pokazawszy rzekł/ idźcie/ a w tym powiedz/ coś widział/ tu mi abo zwyciężyć/ abo grob mieć/ i puscił go wolno/ list też potym łaskawy do miasta pisał/ obiecując im łaskę/ byle się do wtary Batoickiej i do Aro- la nałlonili/ i poddali. Oni łaskawosc tego wychwalając/ udawali/ że pod- dawch się ius Arolowi Francuskiemu/ odczuć go nie mogli.

Miedzy Genewczykami był poswaręć o pogrzebie umarłych. bō Pe- rortus ich Minister uczyl/ aby Psalmy śpiewano/ i do Boga się w ten czas modlono/ a nie o świeckich rzeczach traktowano. Ale Deza nalucał/ aby według zwyczaju umarle wyprowadzano po bestyalstu bez żadnego nabo- żenstwa/ i kłocky też bydle gżebiono/ a to dla tego/ aby się nie zdali na wzór

6.  
Auryakus zabity.

Zabójca iak kato-  
wany.

7.  
Antwerpj Par-  
menzyk dobywa.

8.  
Teneramundy do-  
był.

9.  
Antwerska na-  
wa Finis belli  
nazwana.

10.  
Opogrzebie umar-  
łych spor Kalwini-  
stow.



Papistow za umarle modlic, o tym Genebrardus.

W Łanonnij Joanna Serwy Mniszka opetana/ wybawiona od Biskupa Zamieraceńskiego/ na to jest przymuszona/ aby oddała czternastcie hostyi poświęconych/ Ktore była na złe zażywanie skryła: 3 Ktorey jedney/ gdy wnie nosem uderzyła/ Krew wypłynęła.

12  
Olejek śmiertelny Etoże sie tu wspomnieć o Opacie Oliwskim Baprze Gierżawskim  
ktory w wielki chwatek nogi swym zakonnikom umywył/ z temi zaś le-  
dzoć/ gdy usłyhał/ że tam rybá była niedowatzona/ Etoż takż z temiż/ Pa-  
zał olejek piolunkowy przynieść/ Etoż miał między insemi liqworami le-  
karstwiemi/ ruszać z Ełka Propel z ntego miało pomoć do strawienia owey ry-  
by. ale znąc sie sługa omylił/ inşy trefunkiem oleiek biorąc/ z korego gdy  
i sam i drudzy z nim nieco kosztowali/ sam dnia trzeciego/ a drudzy po nim  
w Wielkonoć poumierali.

13. W Moskwie Car Jan Basilides niedźnie umarł/ głowie okrutny/ bo ludźi żywych wpul przecinać/ i dzieci rodzicom pozyswać kazał: a gdy mu Polacy zbili wojsko i działa pobrali; w melanholi wiele tysięcy Moskwy na wojnie nie zabitey/ w oczach swych kazał zabijać. Gdy zaś cięsko chorował/ zdało mu się/ iakoby widział Syna Jáná/ którego był buzdycanem zabił dla takiegoś podeyżenia. Potym robactwo go toczyło/ i przez godzin dwadzieścia i cztery iak umarły leżał; a do siebie przyszedłszy/ kazał puścić więźniów/ których miało zabić/ że był w takimś ciemnym miejscu dla nich karánym. Znowu w bolach iak bez zmysłu leżąc/ przyszedłszy zaś do siebie/ kazał Synowi znieść cięskie podacki/ ktorými poddane ciemiezyl/ i żeby tym dość uczynił/ ktore użyczywdził: dopiero w trzecim letargu strasznie wrzeszcząc skonał; i pisał/ że ciała tego po śmierci nie znaleziono. Zostawił dwu Synów/ Sederá abo Teodora/ i drugiego młodszego/ ktorogo Wielkysusowi zánemu i możnemu Panu zalecił. Ten Wielkysus chcąc wrzko-  
mo na Syna młodszego Carkiego/ a raczej na sie Państwo zwalcć; myślił zgladzić Theodora/ i wojsko zebrałszy/ a zámek przedni osiadłszy/ rzodził iak chciał. Ale Moskwa przy Theodorze stanęła/ i na ow zámek z dział biła/ tak że z niego żołnierstwo cięhem pouchodziło/ i sam Wielkysus. W tym Theodor rzady i Państwo obiał od Metropolitę koronowany; a po koronácii wszystkie więźnie wolno puścił/ i dał im na drone.

14. Tak rok zaczęła misja w Galicję Konstantinowskiej, w której do-  
 misja do Caro- bręgo dość czynił Juliusz Mancinellas Societatis JESU, to w polmanych  
 grodu. rożnych niewolnikach/ Sakramenta im Święte dawając, to w schizmaty-  
 kach do Kościoła przyłączonych. Nawet święcona woda chore ustrawiał/  
 i czarty z domu jednego wygnał/ którzy tam się połączając brachy czynili.

15. Owi Japońscy Posłowie do Stolicy Apostolskiej/ dopiero tego ro-  
ku trzeciego przyплыли do Lisbony/ wshedzie ze zcia przywiec zego ces-  
cy tak przyciel chcial Grzegorz Papies. Tak przyciel w Eborze od Arcybiskupa/ od Eja-  
w Luzytani. dot Brygantynskich/ od Arola Philippa w Madrycie; tak w Bomplucie  
16 od miasta i Akademii/ tak w Murcyi od zacnych Panow. W Sal-

W Salscie na-  
wroceni.  
setnách pultora tysíci se Poganství návrociło; a z tych leden co se  
z diablém widomle rozmawiał/ a zachorzáwšy/wiáre Eatickeho prziawšy/  
Eazal sobie przyniesć nayošobliwšy batwan/na story prziwieci prziáciolach  
plunel.

now/ oprocz dñtci i niewiaſt/ oprocz żołnierzy i modrych: w naukach ſie po-  
choſa/ i zachoſć abo ſłachectwo u nich na cnoſcie i nauce zawieſſa. Pter-

wszą okazyła tam przysięcia naszych/ lub przychodniow nie dopuszczają/ była ta.  
Niedaleko pierwszey Syneńskiej Prowincyi Bantonńskiej była wyspa Gau-  
zan rzeczoną/ ktorą opanowali rozboynicy morscy przytęży Synenęykom.  
wtęc żeby sie od nich uwolnili/ wiedząc iż zdawną Łuzytani pragneli mieć  
spółkowanie dla łupi różnych z Synenęykami i przy nich sie gdziekolwiek o-  
siedzieć; pozwolili owe Łuzytanom Insule opanować/ byle z niey rozboyni-  
kom zgładzili. Przysięli to Łuzytani/ i rozboynikom zbili/ a ostatek wy-  
pedzili; a że tam był meczet/ białwaną rzeczonęgo Ama; tam sie budowa-  
li Łuzytani przy porcie/ i miasto swoje nazwali Amałkum. Wtęc że

Luzytanom iuſz wolno było dwa razy do roku iezdźcie do Synenſyżkow dla kupi rożnych/ to ieſt na wioſne i w ieſieniu/ i godziło im ſie tam mieſzkać w ten czas trzy mieſiące/ *X. Michał Rogerius Societatis JEſU* co ſie iuſz niſeć nauczył był Synenſkiego iezyk/ z Luzytanami tam iezdzał do miieſt przedniego Synenſkiego Quancher/ wiaſte ſie wkraǳi u rzodźce tam nay wyſſzego/ tak/ że go zcił iuſz rzodźca/ i lub ſie nie godzi tylko na okreſach przychodniom tam mieſzkać/ naznaczył mu w mieſcie mieſzkantę/ gdzie i niſeć miewał dla Luzytanow/ i d Matematyce z Synenſyżkami rozmawiać. Tak tedy przyiezdzał na dwo pomieſzkantę przez trzy mieſiące co rok/ a tak ſie był w rzodźce owego i drągłego po nim ſerce wkraǳi/ że do niego piſał/ wzywając go do ſiebie/ i owſem gdy na Luzytany ktos pobużył Synenſyżkow/ że ſie w Amaſkaum budowali/ taſte im przetędnal wyſłany tam Rogeriuſz/ ktoſemu też *X. Walignanus* ramięczny naſz Prowincyał napomknął/ aby proz iednego towarzyſza *Franciſka Paſiuſa* wylećdnal mieſce i na *Matheuſa Riſcluiſa*/ aby tam z niemi mogli mieſzkać na pozyskanie Pogańſtwa Boga/ taſoſ to też ſprawili/ i ſłuchając ich niebieſkiey nauki i rzezy Matematycznych/ Synenſyżkowie/ pozwolili im ſie tam budować/ i mieſce im na budynęk dali i na koſciół/ acz potym mieſce lepiſze otrzymali i dla poratowania Synenſyżkow ſpoſobnieyſie w *Sciaugwinie* mieſcie. I lub w Amaſkaum było iuſz *Seminarium* dla Synenſyżkow *Batechumienow*/ i wiele ich ſie tam krzyżło iednak tego roku dopiero w *Sciaugwinie* Chreſt ſie pożył/ a *Xiędz Rogerius Batechiſm* piſał Synenſkim iezykiem.

W tym roku zima tak była gorąca, że w Grudniu rośła i drzewa  
ofwity.

Rok Pański 1585. Grzegorza XIII. ostatni,  
Sixta V. i. Rudolfa II.

**R**oku tego z Japonij Arolow ramecznych do Chrystusa nawroconych postawie i pokrewni do Rzymu przyiachali na oddanie poslusienstwa Namiestnikowi Chrystusowemu. Zostali ci Arolowie Chrzeszczanami Roku 1580. to jest/ Franciszek Arol Bungi/ Protasius Arol Arimanow/ i Bartolomey Fioze abo Arolif Omuranow/ przez Oycow Societatis nawrocent. Arol Bungi wystal na to poselstwo swego siostrzenca/ Arol Arimanow swego stryjecznego/ iako i Fioze Omuranow. Wprowadzeni do Rzymu z wielka komitywa/ i od Papieza bardzo mile przyieci/ Eteremu po pocatowaniu nog oddali listy swych Arolow z Japonskiego na Lacinskie przetlumagone. Od Arola Bungi tytul byl listu do Papieza: *Adorando; & celi Regis locum in terra obrinenti, Magno & Sanctissimo Papa.* to jest: Godnemu potkonu/ Arola Niebieskiego na ziemi miesyce otrzymulacemu wiele ciemu i Nayswieitszemu Papiezowi. A list tego byl taki: Nayswieitszego Boga na pomoc wezwawszy/ z wielka pokora do swiactobliwosci waszey pisac poczynam. Pan nieba i ziemie mnle w ciemnosciach glebokich bedacemu swoley iasnosci promien spuscil i nasemu Narodowi/ ze w te tu kraie przed lat trzydziesto czterema zeslal Oycow Societatis IESU z ktorych pracy i

18.  
Piernysa okaza  
przyscia do Sy  
nenczykow

19  
Amakauu Mi-  
sto w Synach Lu-  
zytańskie.

X. Rogerius Soc:  
IESU naprzod  
do Syneczykow  
zaiachaj.

Porvum X. Rykcy-  
uß.

21  
Zinná perca

I.  
Postawie Japoń-  
scy do Rzymu  
przyrządzali.

2.  
Listy od ich Kro-  
lowi nawroco-  
nych.



mnie też na serce staro padło; Ettore dobrodziejstwo waszej światobliwości przypisuje; i dla tego/ by mi nie przeszkadzały wojny/ latał po dołach/ i złe zdrowie/ sambym się tam puszczał na nawiedzenie miejsc świętych i oddać nie posłuszeństwa/ i nogi światobliwości waszej/ po ich pocławianiu/ na głowę bym moim kładł/ i przeżegnania sobie od waszej światobliwości życzyl; ale zatrudniony chciałem Syna mego Hieronyma Arola Siungi za się postać/ tylko że go teraz nie ma/ a odtąd E. Wizeratorą przynaglał/ tego Siostrzenicę Pana Mancusa posyłał/ i za osobliwa łaskę to przyime/ jeśli światobliwość wasza/ to jest/ Namieśnik Boski na ziemi/ z Chrześcijańskimi temi mi łaskę swą ogarnie. Za Reliquie święte wielce dziekuję waszej światobliwości/ tak i tak też wymowić nie może. Naostatek z bojaźnią i ze dziełem przy niskim pokłonie list konczy. Arol zaś Protorą tytuł listu dał tak: Wielkiemu i Świętemu Panu/ Boskiemu Namieśnikowi/ Ettoremu sie nisko kłaniam. W liście zaś pisze/ iż sam sobie życzyl na ziemię się przed nogi Papieże rzuciwszy/ posłuszeństwo oddać/ i nogi jego na głowę swoje kłaść; ale dla przeszkody to nie mogąc przez się/ czyni przez swego. Bartłomiej też Egiptu Omuránow/ Ettore nappierwey między Pany Japonskimi wiarę ze Chrystem przyjął z taką ochotą/ że obaliwszy wspaniałe bałwany/ wyrzuciwszy z miast swoich pogańskie sekce/ i obrządku zabobonne/ a dla tego prawie z Państwa wygnany/ nie tylko od wiarę nie odstąpił/ ale mocno w niej trwał/ do Państwa swego przywrócony/ tym bardziej w wierze umocniony: w liście tytuł dał Papieżowi: *Sanctissimo Domino Papa, Magni DEI vices gerenti*; dla czego kładł rękę być pisze/ aby się przez morza był puszczał na pocławianie nog jego/ i ich na głowę swoje włożenie; i jednak dla trudności za się Strzyżnego swego posyłał/ prosił pokornie/ aby o nim i Japonskich Chrześcijanach pamiętać raczył. Przeczytano te listy/ i dopiero imieniem Arolow i Posłom miał oraczyć do Papieża Gaspar Gonsalvus Societatis JESU Luytan/ do placu słuchających; na Ettore imieniem Papieżskim odpowiedział Antoni Bulepadalius/ chwalec Posłom telegacyi i wiarę świętą uznaniem/ z czego się cieszy Stolica Apostolska/ i Bogu niezmiernie dzieki oddaje/ i to oświadczenie wiarę/ to nabożeństwo i posłuszeństwa oddanie z Kardynałami przyjmując. Potym Papieża ciż Posłowie odprowadzili; Ettore zaś tego za nim trzymając/ co Posłowie Cesarzowi czyni/ a zaś od Kardynała Ewangelicznego gestowani. Prywatnie się zaś z nim Papież rozmawiał o rzeczach Japonskich/ o ich nawróceniu/ i Kościołach tamiecznych. Nawiedził potym Kościół S. Piotra; i lubo po Japonsku sili przed Papieżem/ potym jednak słoy Włoski wziął/ Ettore trójaką na odmianę Papieża zgromadzić kazał. Posłi zaś do domu Professow Societatis, gdzie mieli gospode. Wkrótce potym Grzegorz Papież zachorował śmiertelnie/ i niektórzy mówili/ że go wielka radość z tej Japonskiej legacyi sercem nieobiera/ o śmierć przyprowadziła. Miał teżemá dniami przed śmiercią/ Misa/ i drugiey śpiewanej słuchał/ a drugiego dnia miał *Consistorium*, ale gdy medycy z pulsu poznali/ iż bliski był śmierci/ i tylko mu o dwóch godzinach życia trysyli/ zaraz się do śmierci gotował/ i że tak pretko Najsłodsze Sacramentu przynieść nie można/ Oley święty przytłuszył/ skonał. Miał lat 83/ wielce Bosciolowi przysłużony. Był miernym w jedzy i napoiu/ hojny w iakmiznach/ i w ich dawaniu miał ułecze/ hojny i w odpustach/ i rozdawaniu przyswilectow oktarzom. Seminaria dla młodzi i innych prawie wszystkich narodow fundował; iako to na Anglow/ Szkotow/ Węgrow/ Niemcow/ Czechow/ Francuzow/ Litwe/ Grekow/ Japonow/ i Żydow/ żeby z nich na poratowanie swego narodu wycwieczeni wychodzili. Temu na znać miłości i wdzięczności/ i jeszcze za żywota marmurowy Kolos Rzymianie na *Capitolia* wystawili/ a po śmierci na niej napis przysłał/ że to uczynili dla znieścienia pewne podarku dla miasta Kościolami i wspaniałemi budynkami ozdobionego/ dla rozdanych na ubogie/ około dwu milionow/ dla Oycow/ i synow/ i wszystkich miłości/ z Ettore też przyjął od Eonicy świętą Posłow Japonskich

Arolow

3.  
Śmierć Grzegorza XIII. i pochowanie jego.

Arolow pierwszy raz do Rzymu przychodzący na uroczyste Stolicę Apostolskiej. Byli przy obchodzie za niego Posłowie Japonscy w zlatobie.

Przez dni czterdzieści Stolica wałowała/ aż 24. Zwiethnia/ lub Innych kandydatow na Papiestwo było czterdzieści/ obrany Papieżem Felip Perennetiusz Kardynał *de Monte*, przedtym Franciszkan/ rodem z Ankonu/ ubogich rodziców. mówił na zart/ że był z iasnie oświeconego domu; do ten dom/ w którym się urodził/ był bez dachu i od spary nie zaprawionych przezroczy i od słońca oświecony. Nazwał się Sytem piotym po Sytycie czwartym tegoż Sakonu. Przed Papieństwem był wszytkim przyjemny: nie niedbał/ choć jego zdanie w Konsistorzu odrzucono; Przymywał się cierpliwie znosił/ że gdy go niektórzy Kardynał w Konsistorzu zwali *Asino del Marca*, *Asinus Anconitanus*, on to za zart przyjmował. Dobroci dziełstwa sobie od Piusa piotego uczynione/ za Ettorego też został Kardynałem/ tak sobie poważył/ iż mówił/ że choćbym miał tysiąc swiatow/ nie stałoby mi/ abym je choć trochę odwdzięczył. We szkodę koronowany/ Ettorego dnia się też urodził/ i habie wziął Sakonną/ i *Vicarius Generalis* Sakonu swego/ i Kardynałem/ i Papieżem był uczyniony. Na uproszenie szesliwych rzadów Kościola/ nakazał Jubileusz po Chrześcijaństwie. Od sprawiedliwości pozostawił swawolne czym ich ukrocił. Potym na Bandyrow/ Ettore miasta/ wsi/ i Rzym naiezdził/ na dobrach i zdrowiu ludzkiem skodził/ zmowił się z Panami/ aby ich nie cierpieli u siebie; i wielce to opłacać obiecował/ gdyby Ettorego z Bandyrow zgladził/ i strasnie karać kazał poimanych/ także ich rodziców/ przyjaciół/ fautorow; i tak wkrótce Bandyrowie ustali. Insi też bali się na Ettore nastąpić; bo pod garłem nie go dsił/ i reki ruszyć do wyjęcia spady; za tym lachno się nie zgody godzili/ i mawiano: teraz czas jest Syty/ to jest/ nie czas bitwy/ zemsty i niezgody. Gdy zaś testuje miastu się postarał o rzeczy obfitości/ Rzymianie/ mu na *Capitolium* miedziąno statue wystawili z napisem: *Sixto V. Pontifici Maximo ob quietem publicam compressa scariorum exultumq. licentia restitutam, annonam inopiam sublevatam; urbem edificijs, viis, aqua ductu illustratam S. P. Q. R.* Tego też roku Kolosz abo Obeliscus Warykański Ettore był tam/ gdzie jest sakrystya Kościola S. Piotra/ że był niby w ziemi/ przeniesiony jego nakładem na plac przed Kościołem/ około czego cały rok robiono. Obeliscus ten jest z marmuru Etrurów wschodnich niby ogniste żyły mającego/ inaczey zowie się granit abo *Sienitis*, że się około Syrenen w Tebaidzie rodził. Był z dawna wystawiony Augustowi i Tyberiuszowi jego Synowi/ co z napisu dawnego znać było; a w galce tego Kolossu mniemano/ że proch Augusta Cesarza był zachowany. Wydał na przeniesienie i robote ozdoby i posłote tego obelisku Syprus trzydzieści siedm tysięcy/ dziesięćset sześćdziesiąt i pięć koronatom; oprocz nakładu na Arzy z metalu na wierzchu obelisku/ i lwow pod nimże wyrobionych. po bokach też na metalach dosć jest figur symbolicznych/ iako głowiek pod drzewem w polu spoczył/ z napisem: *Perfecta Securitas*, abo doskonałe bezpieczeństwo; także trzy pagorki/ na jednym *Cornucopia*; na drugim laur/ na trzecim miecz/ z napisem: *Fecit in monte convivium pingvium* &c. także wyrażony S. Franciszek przed Bruksiem i z Kościołem nachylonym ku ruinie/ gdzie te słowa: *Vade Francisce, & repara.*

We Francyi/ gdy Waleści bez potomstwa zeszli/ a po Henryku Arolu się go nie spodziewano; żeby się Erolstwo do insey familij nie przentości/ Borbonij, Guisj, i insey Kizeta Francuskie cicha lige uczynili/ że nie mieli dopuszczać aby Nawarczyk Balwinista/ Ettore o Erolstwie zamyslał/ abo insey heretyk po Walezysie we Francyi Erolował: nad to że heretycy nie przystaig na jedne religio Katolicka we Francyi/ Katoliki przesładowali/ u Arola łaskę otrzymawszy o uttate urzędow przywodził/ abozyl Pany i Duchowne; liga i na to stanęła/ aby dawna wiara Katolicka była wspaniale przywrócona i zachowana/ Panowie przy stoych przywilejach/ inni przy stoych urzędach/ i mieli się do wojny i Ligagacii Arolowi się oświadczać

4.  
Po nim obrany Syxtus V.

5.  
Bandyrow wyrzucił.

6.  
Nakład na przeniesienie Obeliska Warykańskiego.

7.  
Liga we Francyi



19c/ Je to nie przeciw temu/ ale za Kościół i dobro pospolite. Atoli pokoy stanął między Arolem i Gwizyusami i Aolligatami w te Londycy; żeby w całym Królestwie Francuskim sama tylko religia Katolicka była: aby woyska obu stron na Hugonortow obrocone były; aby Arol woysku Gwizyusow żołd zapłacił tak na jego obronę zebranemu: aby Arol woysku Aolligatow za mieszce ustąpił z Królestwa; a ludzie inni rezygnacy aby do Strygnta spokojnie zostawali bez sprawowania swej religii/ Krórego czasu jeśli się nie nawrócą do wiary Katolickiej/ ustąpić przez muso: aby z tego woyska zatrzymane były dziesiętności tysięcy ludu na odbieranie misaży Hugonortom. Po tym uspokojeniu Arol wydał wyrok przeciw heretykom zakazując pod garkiem *exercitium* nowej religii i pod dobre Konfiskacy: i aby na żadne urzędy nie byli wynoszeni heretycy/ i aby w sześciu miesiący wszyscy poddani uczynili wyznanie wiary Katolickiej. A Papież Syxtus przy Kardynałach wyklął Arola Nawarskiego i Henryka Borboniusa/ i tak heretykom ogłosił nieposobnych na Królestwo Francuskie/ i poddanych od przysięgi wierności uwolnił.

8.  
Nawarski Krol  
wyklęty.

9.  
Zamieszki Papie-  
ża z Francuzem.

10.  
Formularz od-  
prytężenia sig-  
Herety Hugonot-  
ckiej.

11.  
Podarunki od Ca-  
ra Tureckiego Kro-  
lowi Hiszpańskie-  
mu.

12.  
Antwerp sig nie-  
choe podać Par-  
meńczykowi.

Była też potym zamieszka między Papieżem i Arolem Francuskim/ że gdy Papież Nuncyusa Francuskiego/ Biskupa Berganskiego/ przywoływał/ a Arcybiskupa Nazareńskiego tam posłał/ Arol Nazareńskiemu nie kazał dalej wiedzść do Francji/ gdy już był w Lugdunie. Rozgniewany tym Papież/ Posłowi Francuskiemu kazał przez się z Rzymu. Kardynał po-  
skarżył się o uspokojenie tej sprawy/ i na tym stanęło/ aby Arol Nazareń-  
skiego Arcybiskupa przysłał/ a Papież pierwszego Posła Francuskiego/ i  
tak uciekło wszystko.

W Burdegali napisany od Oycow *Societatis JESU* sposób wyprysie-  
lenia się Hugonortom nawroconym do wiary Katolickiej/ i po wszystkiej  
Francji: tego sposobu na nich używano/ z approbacy tego od Arcyb-  
skupa tamtejszego.

Do Arola Hiszpańskiego Car Turecki Posły wyprawił z listem i po-  
darunkami. W liście także sobie dał tytuły: Pan powszechny światła hely  
Soliman/ Pan domu Othomańskiego/ Cesarz i Pan wszystkich Arolow i  
Książat światła/ wódz i obrońca prawda Ala przez naszego Proroką nam o-  
znaymionego/ Philippowi Arolowi natchwałebnieysiemu ze wszystkich Pa-  
now i Książat Chrześciańskich/ obrońcy wszystkich spraw Nazarencyków/  
możnemu i czci godnemu Panu. W liście zaś przysłał mu swoje oświad-  
czył/ że niechciał pomocy dać tego nieprzyjaciolom oney zdatacym/ tego  
zwycięstwom Hiszpańskim nie przeszkadzał. Posłał też oraz temu Arolowi  
cztery lwy żywe na złotych łańcuchach/ a z łańcuchow wisiały herby Arol-  
wskie: nad to dwanaście mieczow ozdobnych z zlotem łańcuchami/ cztery  
nożenki ze zlotem ozdobami a rekościami nożow ze zlotą i drogich kamieni:  
nad to posłał dwanaście rogow jednorozcowych na szesnaste dłoni wyso-  
kich na złotych podporach: obicią kostowne zlotem ekane dwadzieścia/ na  
których Selymowe zwycięstwa ze zlotą wyrobione: i oje/ Krórego używano  
na galerach ze zlotą i kryształu/ na Krórego zasłonach dziesiąt sławne Philip-  
powe pięknie wyrażone były: nad to dwie skrzynie zloty z piorami rożnych  
kolorow/ i skrzynie kryształowe/ a w nich czterdzieści kostownych kamieni  
abo perel/ co ie Bezares zowie: a każda była uncji około czterdziestu: zbro-  
te też Hiszpańskie sześć na całego szlwieka/ na których Arola płocego zwy-  
cięstwa były mistrzenie wyrażone: i jeszcze dwa Tureckie tarantowate:  
sześć Turkow strojnych konie i lwy prowadzilo.

Antwerpianie przeciw Parmensowi i Królewskiemu trwali w uporze/ i  
owe przysięgi/ o której wyżej/ ponowili/ że im Aldegundus rąca serca do-  
dawał i oruchy o posilkach Francuskich. Odradzał Arolowi Francuskie-  
mu Posel Hiszpański także posilków i dla spowinowacenia z Arolem Hiszpań-  
skim/ i żeby rebelli przeciw innym Arolom przez to zabrał. Ale Arol  
Francuski Henryk rzekł/ iż ich chciał słuchać nie tak rebellizantow/ ale tak  
czuących opressy: a takich każdemu słuszną słuchać/ zwlaśzż jeśli chcą  
z Panem

z Panem pojednania. Słuchał tedy Posłow Antwerpskich/ i w swoich Ka-  
rocach pięknie kazał odwozić: i ednak niechciał im pomoc mając w swym  
Królestwie rozruchy. W tym most na Skaldym rzecze Parmenzyt do-  
kończył i działami dwudziestu i siedmiu opatrzył/ a że we środku dla gie-  
bizny wielkiej trudno było rzemieśnikom gruntować/ przeszło ednak od  
jednego końca przedniego do drugiego uczynił na moście. Ten most chcąc  
zepsować Antwerpianie/ wielko nawa pokryto nań wyprawili pełno kamie-  
ni młynskich i fas z prochami/ i lantem zapalonym tak długim takoby go  
stało do mostu/ gdzie się miały od niego prochy zapalić: co gdy się stało/  
most się od ognia owego i kamieni lecacych naprawił/ i kilkadziesiąt Hispa-  
now zgineło: ale w kilka godzin most naprawiony. Wysłali znów An-  
twerpianie szesnaste nawa z pilami/ kleszczami/ zębami żelazami/ na prze-  
wanie łańcuchow i lin u mostu/ ale te Królewscy przeleli/ tak i inne cztery za-  
nietmi idące pełne prochow flisowie nateci/ i zatrzymane roztrzasły się bez  
ślody. Szły dwie inne nawy strasne z impetem na most/ ale Królewscy kil-  
ka nawa na których był most/ wymknęwszy/ dali im droge na przeście/ i za-  
mostem aż się ednak roztrząsa bez ślody: potym się w kilkadziesiąt wypra-  
wili Antwerpianie/ i birwa skozyli z Hiszpańskiemu/ na łód wyszedł/ ale na-  
ostatek Hispani ich pokonali/ że uciekać do nawa musieli/ gdzie tmani ro-  
pieni/ bicia/ a bitwa trwała od trzeciej w noc aż do wtorey z południa. Gdy  
zaws przedmieście Parmensis opanował/ i nie się nie szedło Antwerpia-  
nom/ i głód w mieście dokuczał/ poddało się miasto/ i zdarły herby Alen-  
zontuski/ herby Arola Hiszpańskiego położyło: amnistya miastu dała/ wol-  
ny regres do miasta/ wolność trwania w swej wierze do lat czterech/ za któ-  
rych jeśli się nie kro do wiary świętej nie nakloni/ aby swoje dobra sprze-  
dali/ abo przeniosli/ arendował. Arol aby był uznany za Kieże Braban-  
ckie/ Boscioty i Alastory aby do swych dobre i praw były przywrócone.  
Doptero *Te Deum laudamus*, doptero *vivat Rex Hispanie* wolano. Aluz-  
stoy przez Panne oddany Parmenzytowi do miasta/ który do aureum vel-  
lus sobie od Arola przysłane przydał Parmenzyt.

13.  
Most Hiszpański.

Impreza na Ant-  
werpska.

14.  
Podanie sig An-  
twerp.

15.  
Murec umiera.

16.  
Posłowie Japoń-  
scy z Rzymu od-  
jeżdżają.

17.  
Jakie gdzie in-  
dziej przyjeżdż.

17.  
Krol Japoński Ka-  
tolik umiera.

18.  
Wielkiak Pog-  
ny nawraca i  
chrzci.

Tego roku umarł *Antonius Murex* Kieże i Brasomowe skła-  
wny: na tego pogrzebie miał Gracya załobno E. Franciszek Bencius Socie-  
tatis *JESU*. Syxtus Papież owych Posłow Japońskich/ pokł w Rzymie by-  
li/ bardzo mile przyjmował/ i dostatecznie podeymować kazał: sam też  
w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego uczynił ich *Equites Calcaris aurei*, i  
Komunio święta im dał/ która czysto bierali. Rzymianie ich też mie-  
dzy Patrycyusz Rzymskie przypieci. Gdy zaś pojeżdżali Papieża/ ka-  
zał ich wędzić w swym Państwie po Włoszech przyjmować/ i tak przypieci  
w Spolecie/ w Narni/ w Montefalco/ gdzie całe S. Alary ciała nawie-  
dzili: w Peruzju/ gdzie się przeciwko nim wiele strojnie wysypało Panow/  
i leżnych/ żeby się ich lud napatrzył/ i na konie strojne świetnie ich z Ka-  
roc zaproszono/ i z wielką czcią prowadzono do Kościoła S. Wawrzynca/  
gdzie im Duchowieństwo z Procesyja szło. Nawiedził i Lorec z nabo-  
zeństwem/ i Wenecya/ gdzie dziwnie bardzo przypieci/ i udarowani bogato/  
i ich legacya pięknie odmalowana w ich Senacie. Atemniejszy radości  
i wydanie się na uczęcenie tych Posłow było w Mantuy/ w Medyolanie/  
w Genuy/ skąd się już na morze ku Oczyszczeniu wyprawili/ wszystkie E. so-  
bie afekty zapaliwszy/ i pragnienie.

W Japony Arol Franciszek Batolik umarł/ ale Syn odrodek od nie-  
go lud chciał zatrzymać w dawnym Pogańskim niedowiarstwie/ ednak na-  
E. Piotr Gomez napisał/ iż ludzie tamteżni niedbali na tego groźbę: i tak  
tego roku się ich ochrzciło dwanaście tysięcy/ balwany porzuciwszy/ a na  
wyspie Kodopymie przez jeden miesiąc ochrzczono ich tysiąc i czterysta.  
To też dziwna/ że w Królestwie Amanguycyńskim jeden wieśniak Batolik/  
wielu do wiary nawracał/ bo gdy z lasa idąc i drwa na kamieniu do do-  
mu niosąc/ obaczył we wsi ledney lud zgromadzony na uczęcenie takiegoś  
balwana: on ich o to strofował/ że drzewu i kamieniowi Boska cześć odda-  
wali: do-



wiał : dopiero im/ czego sie nauczył na Batechismach/ powiedział/ i wiały  
ich Batolickiey nauczył/ i do niego tak zachęcił/ ze chęta pragneli/ Ewry  
chrzest samze im dał : a gdy Pan owego młysca to zasłyszal/ i chciał ich do  
dawnych zabobonow Pogańskich przywieść/ ow wleśniał im serca dodać  
i do Eorony Nleżeńskiey zachęcałoe/ w Pana owego wmowił/ żeby im dał  
połoy strony wiały : dość/ ze mu beda to czynić/ to według cielenych robot  
powinni : a Bogą prawdziwego Pana ich dusz życie przytym beda.

W Geldryt miasto Nowomag zwane *Basis Imperij*, Balwinstow wy-  
rzucito/ & Batoicki urząd postawiło/ poddać sie Brołowi Lissanistemu.

W Brazylii nowa sekta czart/ Ectory sie tam Poganstwem pokazuje/  
wzniesił. Ci we wszystkich prawie Katoликow wyrażali. Jednego niby Pa-  
pieżem uczynili/ niektórych niby Biskupow/ Elezy na słuchanie spowiedzi;  
coś też na Ektate Misy/ i Asiegi na Ektate Mszalow i Breviarzow/ czartow  
wskim takimś charakterem pisanych. To osobliwie swoim do wterzenia po-  
dawali/ że umarli ich przodkowie i pradziadkowie z wysp szczęśliwych wiel-  
kimi okretami przypłynę/ Ectory wszystkich Ludytanow sąraz wygubią; a  
Ectory zostanę/ w ryby/ świnte i inne bestye będą odmienieni; Ectory to wie-  
rzyli/ zbawienie mu obiecowali; a niedowiarkom grozili/ że ich weze i be-  
stye pożreć miały. Doptero-ow ich niby Papież rozsyłał wszędzie/ aby na  
Ludytanow bunt podnosili; i tak wiele Ludytanow zabili zgromadzeni  
Brazylowie; aż dopiero jeden i drugi do wsi Brazylow sąsiedzy nie dawno  
ochrzczonych/ gdy ich widzi omamionych od owej sekty nastąncow/ ozy im  
omworzyli/ tak/ że na owych sektarzow hersta chcieli uderzyć i zabić go; ale  
im rączy poradzono/ aby sąd tej rzeczy na Ludytańskiego Pretora zdali/  
Ectory owego hersta przekonanego dał na przykład/ i stracić kazal; i tak od  
owych/ Ectorych zdradził/ obłożony.

Kiedy Alphonsus Salmeron Doc: JESU wiele zasłużony Stolicy  
 Apostolskiej przez tak wiele poselstw prawie po wszystkiej Europie/ zasłu-  
 żony i Chześcijaństwu to w tychże legacyach/ to na Concilium Trydenckim  
 tam pokilakroć od różnych Papieżow zesłany; to przez gorące Kazania na  
 wielu miejscach proz Kazai przed Papieżem; to przez Asiegi záene pi-  
 sane na Ewangelię/ na Dzieła i listy Apostolskie/ Communis ostatnió bio-  
 rac mówił: *Expectate venis, DEUS*: Przychodźś posodliwie czekany Bo-  
 że: a Oley święty biorąc pytał/ Kiedyby miałá być Oktawą świętey Aga-  
 ty/ do teorey miał nábozenstwo; gdy mu odpowiedziano; że iutro; on  
 rzekł; to ten dzień moý ostatni będzie; i tak było. a gdy wesóło mówił/  
*Letabitur anima mea in DEo meo*, to dał zá przyczynę tego: *quod misericor-*  
*dia vias patefacere incepit DEUS*: i tak szczęśliwie sponał.

W Delphinaćie/ o czym piśe Swalterius/ gdy Nayswiersky Sakra-  
ment w dzień Wieczery Pańskiej na mteyscu stroynie ozdobionym schowa-  
no/ obića i Zorporalogien tam od lampy spalił/ i puścić spłynęła; a ho-  
sye poświęcone były cale nienaruszone; czym wtóra niektórych potwier-  
dził.

Rok Pański 1586. Syxta V. 2.  
Rudolfa 12.

**S**ztetus Papież Rzym ozdobił / i tak nowym uczynił. Bazał z wielkim ną-  
śladem dobyć iednego Obeliskę z Kopanego przy Kościele S. Rocha / Ko-  
ry też miał być nad grobem Augusta Cesarza; i lub był tuż pokruszony /  
naprawiony iednak i przed Kościołem S. MARIE Majoris postawiony. Ba-  
zał i drugie dwa obeliski wykopać z mteyską gontw albo *ex Circo Maximo*,  
z Ktorych ieden na plac S. Jana *in Laterano* prezentestony / i S. Bazyli o-  
wi poświęcony / ma na sobie litery i figury Egipskie: drugi mnteyshy z bie-  
rogliphikami na placu *Sancte MARIE del papulo* wystawiony. pierwszy ow-  
od Oławianą Augusta był przywieziony i słońcu poświęcony / co znać by-  
ło z napisu. Wiele tożyt tenże Papież na wspaniało Bapltice zlobu Pań-

Piego!

Stęgo/ Etoż trzema miejscami przed Papieństwem wystawiać począł w Kościele S. MARIE Majoris, gdzie z przepysznego marmuru/ i misernie/ wyrobione służy. W teyże Kaplicy wystawił Piusowi piątemu grob wspólny/ i ciało tego z wielką pompą przenieść kazał z Kościoła S. Piotra: wystawił i sobie samemu grob/ i z swego statku słobowi Państwu sę kła-  
niałego: i te Kaplice bogatemi dochody nadał i przywilejami. 34

tego też sprawa wody/ sprowadzona do góry Qwirinalney/ i lub rzecz była  
trudną/ iednak za miesiąc siedmnaście wshytko sie sprawilo: ludzi około  
tego robilo dwa tysiąca/ a czasem trzy; wydał na ten *aqua ductum*, abo  
sprowadzenie wody dwaście sto tysięcy/ i siedmdziesiąt tysięcy dukatów/  
i nazywał go *Felicem* od swego przedtym imienia; a z tych pieniedzy dano  
dwadziestą i pięć tysięcy Marcypusowi Bolumnie Panu tego mieysca/ z kąd  
sie ta woda poczynala. Nad to wystawił ten Papież sale piękne, abo *Xy-  
lum in Laterano*, na przetygnanie zńciey ludu/ gdzie mistrzenie kazał namal-  
ować tajemnice do dziewięć chorow Anielskich/ do dwanaśu Apostołow/  
do Prorokow/ do Męczennikow/ do Biskupow/ do Wyznawcow i Pątni-  
kalesow/ i historyo Konstantyną Wielketero/ i inne sącne malowania dał  
tamte. Wystawił i Papieści Pałac wielki z fundamentu z polotami wspa-  
nialemi/ ze dwiema przysionkami i malowaniem rożnym/ u którego facjata  
iedną długą na 344. piersi/ a drugą na trzyśta trzydziesiąt i siedm; od  
placu do wterzchu jest sto trzydziesiąt i siedm piersi. Jeżcie wystawił

Do Helwetow Ratołickow zkonfederowanych wyprawił tenże Papież Posła Biskupa Santonskiego z którego rekt Rommunis święto biorąc znowu te ligę porwierdził na obronę Kościoła Ratołickiego/ obiecałac się z dziećmi i substancyo nie żalować. A że Rzol Nawarsti miał woysko z Niemcow i Helwetow heretykow/ i tak miał ludu do botu sześćdziesiąt tysięcy; Helwetowie Ratołicy prosili o pomoc Posła Papieskiego/ jeśli by potrzebowali/ co im i on/ i Papież obiecał. Ze zaś do świętey ligi Rzol Francuski czternaśtu tysięcy Helwetow Ratołickich przywołał/ przed to drogo po Rommunij świętey przed Posłem Papieskim przysięgli/ że się tylko za Kościół Ratołicki bć inteli; a jeśli by się Rzol chciał ułac za heretykami/ że

8663

nie mielt

2.  
Wodę do Rzymu  
sprowadził.

3.  
Sala in Latera-  
no.

4.  
Szpital bogato  
od Syxta wysta-  
wiony.

5.  
Státua SS. A-  
poštolov na kolo-  
nách.

6.  
Biblioteka  
Zarysków.

7.  
Kelnétem Karo-  
kom nabožni-  
stvo.



nie mieli wołować; ale się do domu wrócić; takos Egipt do Rzymu  
szlachy; choć Papieża Francuzowi przelewać na niego o to zagniewanego/  
że się przyjaźnym pokazywał Seuzysom; i z Nawarrem i Bondeusem o-  
broncami tychże łaskawie się obchodzili. Chciała też do pokoju nakłonić  
Nawarskiego Arola Bazarzyną Medycą Arolową; ale że pierwszą Kon-  
dyccya pokoju była; aby sama tylko była religia Katolicka; do której on  
przystać nie chciał; i Vicecomes Turenicy rzekli Arolowi; że śmierć wszyscy  
razem wybierali; niż znieślenie nowej ich religii; nie nie sprawili.

8.

W Anglii na śmierć potępił Senat Arolowy Elżbiety Maryo Stu-  
artę Arolową Szczęśliwą wdowę Francuską Arolą przedtym Francuską;  
bo ten Senat miał to w niej za kryminal; że się być Katolicką wyznała; i  
za głowę Kościoła Papieża uznawała; i że się chciała z wieńcem wybawić o  
Krolestwie zamyslała; atoli dekretem tego; ekecyja na czas odłożona; i  
dwudziestom i pięci zagnym głowy dla niej ucięto w Londynie.

9.

Zaczny też Anglik Hedingtonius czterzy okazy sobie wygotowawszy  
na zwiędzenie niemi wszystkiego świata; pozwolenia o to Arolowi prosił;  
i aby owym okretem samą imioną dała. Ona te nazwała *quatuor Stultitias*  
abo czterema głupstwami; że on wszystkie dobra na nie i na te wyprawę po-  
przedził. atoli potym z niemi się szesliwie wrócił; i kupie przywiezione  
nie głupie mu poplacały.

10.

Był tych czasów Robertus Bellarminus *Societatis JESU* i swote Kon-  
trowersye wydał przeciw heretykom; które tak ich przetrząsały; że musieli  
się mu radzi nie radzi na odpowiedź zdobywać; lub trudno było. Ten o  
co prosił Pana Boga; uprosił; prosił raz o bołenie zebow na sporobowa-  
nie; wnet te uzal; znova prosił; aby ten bol ustal; i tak się stało. Gdy  
go potym Barynalem czynił Alemens osmy; rzekli; obieramy go na to/  
bo mu równego Kościół Boży nie ma co do nauki. Ale i cnot był wielkich/  
o czym gdzie indziej.

11.

Umarł tego roku Stefan Batory Arol Polski w Grodnie będąc; sta-  
wny zwycięstw i wielkim o czesć Boską staraniem. Gdy mu lednak na  
pięć dni przed śmiercią o spowiedzi wzmiankę choremu uczyniono; pocho-  
bni dworzanie odwoleć go radzili; i tym czasem gorączka wielka przyspiała/  
która potym czasu na spowiedź nie dała. Na testamentie zalecał Sygmun-  
towi Batoremu swemu Synowcowi obronę wiary Katolickiej. Fundo-  
wał na wielu miejsc *Societatem*.

12.

Wspomnieć się tu może śmierć E. Janá Ramiriusa *Societatis JESU*,  
który przystępszy był na kazaniach przeciw występkom ludzkim; i ma-  
wiał; że wiele Raznodzieiow potępionych będzie; że co ich Bog dla zbawie-  
nia dusi na ten urząd obrał; oni raczej swego pożytku i sławy; nie ludzkie-  
go zbawienia patrzali w swych kazaniach. Gdy Pan jeden nie dał się prze-  
prosić swemu nieprzyjacielowi; choć i drudzy mu go błagali; E. Ramirius  
do Pana owego przyszedłszy rzekli; Ja nie wiele będę mówił o to abyś mu  
przepuścił; tylko słowem. Chrystusowe przypominie; młuyete nieprzyjaciół  
i wasze. Paterz jeśli nie słusna Chrystusa w tym posłuchać. Przerazony  
tym ow Pan rzecze; do tego nie przepuszczam na słowa ludzkie; ale na  
Chrystusowe przepuszczam. i zwołanego nieprzyjaciela mille obłapił; cale  
mu odpuszczając.

13.

Około tych czasów w Anglii wyspie nowego świata; żołniers jeden  
od drugich zwołany do Kościoła; gdy siedł na Misa do Kościoła; dał się im  
namowić; lecz grając z niemi wszystko przegrał; i co miał przy sobie; i co  
w domu; to na przystawkę lożywszy. Dopiero od żalu i furiy poznaje się  
przeklinając i gartow wzywać; aby go porwali i zateścili; a że nie przycho-  
dzili na te głosy; pozostawiając; żeby gart był gdziekolwiek. Ale  
gdy tak mówi; padł na ziemię; i ogłuszał i oniemiał zaraz. A to do niego  
przyszedł na pociechę abo ratunek; wart na niego tak pies tak wściekły.  
Aż jeden Zaplan *Societatis JESU*; do niego przyszedł; i na migi namie-  
nia; aby Boga wzywał na pomoc; usłuchał; i rozwiązany Kościół nawie-  
dzał.

14.

Kosterá dzwonic  
od Boga skarany  
nawrocony.

dział. Potym mu ow Egipt na kartce napisał; aby się polecał Matce Bo-  
skiej z usnoscia. Usłuchał; i Kaplice tej nawiedzić; długo z płaczem się  
przed tej Obrazem modlił; a potym w lampie przed nią gorącego palec  
omoczywszy; owym olejem też się namazał; aż ci po krótkiej modlitwie prze-  
mowi; aż wielkie Arolowe Niebiste poznaje za mowę przywróconą; do-  
pięro się wypowiada; i na wieczną się tej służbie ofiarule przy tej Kościele.

## Rok Pański 1587. Syxta V. 3. Rudolfa 13.

Trwała liga ówa święta we Francyi; w której był i Papież; i Philip  
Arol Hiszpański; i Lotaryńczyk; i Sabaudus; Egipt; na zacieżmianie  
samey tylko tam wiary Katolickiej; a heretyków wypędzenie; i żeby tyl-  
ko Arol Arolik po Henryku nastąpił; i takos i przy Koronacy Arol Fran-  
cuskim na Ewangelię przysięgał; że się będzie starał ze wszystkiego swego Pań-  
stwa heretyki wyrzucić. Wtec że Nawarczyk był od Kościoła za heretyka  
deklarowanym; i z Francuskimi się nieprzyjaciółmi roznemli łaczyl; i Fran-  
cya plodowała; nieposobnym do tego Krolestwa był uznany; i Katolicki  
Panowie go dla tego niechcieli; ale Arola Borboniusa Stryia tego. Ta  
tedy liga tego roku ponowiona na sześćdziesiąt i pięć lat; i pryncypalem tej ligi miano-  
wany Carolus Borbonius; a tego Namieśnikiem Lotaryngus; a Hetma-  
nem wojska Kolligatow Egipt Gwizys; Marszałkiem Bironius. Pro-  
pono też tamże Arola; aby Katolicka mianował na Krolestwo; i aby prze-  
ciw heretykom wołował; i one z Państwa wygnał. Nawarczyk to słysząc/  
wojsko zebrał; a gdy nian czesć wojska z Egiptem Jolewezyt Gwizys  
spuścił; Nawarczyk zwyciężył; Jolewezyt zginął i nie mało Francuzów.  
ale też wnet Gwizys to oddał; bo Nawarczykowi Niemieckie z Prote-  
stantow wojsko; którego było dwadzieścia tysięcy; na zły przeprawie zbili;  
tak; że ich nie wiele ušlo. Arol zaś choć potłumić Gwizysa wziętość u  
wszystkich; i Spernoniusa nad wszystkie wywyższał; który Gwizysa tym  
bardziej zle udawał Arolowi lub tak zaskuszonego. Chciał się sprawić  
Gwizys Arolowi; ale mu zakazał do siebie przyjeżdżać; lednak się on od-  
ważył; że za Arolowa wszedł do niego. A choć wojska z sobą nie miał przed  
gwardy i helwetow i Francuskich chorągwi do miasta przypuszczonych; te-  
dnak że się takis rumie stał w mieście; pocholebi podlegać Arolowi ra-  
dzili; aby uśledł z Paryża; że go Gwizys chce imać; i wytychał Arol/  
a Gwizys opatrzył; aby palatow; starbowi Krolewskiemu i cenzurowi nie  
nie czyniono; i ucił był wszystko. Dopiero Borbonius i Bonfederaci  
do Arola posyłał; na heretyki i Spernoniusa wszystko zwałając; Arol  
właż do pokoju między Arolem i Bonfederatami pomogła; i stanął w te  
Kondycye; aby Arol jako głowa świętej ligi; bronił religii Katolickiej/  
i swego Mafestatu; żeby poddani tego przysięgli na obronę wiary i woło-  
wać na wykorzenienie heretyki; aby jeśli by Arol umarł; nie obierano Aro-  
lem heretyka ławnego; abo w tym podeyżanego; ani autora heretykow; a-  
by Arol obiecał Panow Bonfederatow bronić przeciw heretykom; i aby od-  
stopił ligi; jeśli takis miał z heretyki; aby Concilium Trydentkie kazał w  
swym Państwie zachowywać. Arol zmyślenie na to przyzwolił; i Sperno-  
nius z urzędow złożył; i wydał wyrok; gdzie się tytułem Katolickim  
beżył jako *Rex Christianissimus Ecclesia primogenitus*. i tamże obiecał wyko-  
rznić heretyki ze wszystkiego Krolestwa; przysięgając że jest w Katolickiej  
wierze; i w niej chce żyć i umierać. I tak ucił było wszystko między nim i  
Katolikami; ale Arol myślił; jako się zemścić na Gwizysie i Paryżan-  
nach; pisał tedy do Bonfederatow Egipt; ażeby obłudny ku obronie wiary  
Katolickiej oświadczać; a na szkod Biezeński ich zapraszać dla opa-  
rzenia dobra pospolitego; o czym niżej.

W Polskie po śmierci Stefana Batorego Arola wiele Kompetito-  
row na Koronę było. Naprzód sam Rudolf Cesarz jako Syn Marymili-  
na przed-

1.  
Święta liga Fran-  
ciska ponowiona

2.  
Bitwa Nawarczy-  
ka z Kolligatami  
mi z Gwizys-  
sem.

3.  
Zle udania Krolo-  
wi Gwizysa.

4.  
Pokoy zmyślony  
czyni Krol z Kon-  
federatami.



5. Na królestwo Pol-  
skie obrany Zy-  
gmunt Szwed i  
Maksymilian Au-  
stryjczyk.

na przedtym oraz z Stefanem obranego: także Książę Parmeński sławne  
w rzeczach wojennych: nad to Wotewoda Siedmiogródzki Zygmunta Baro-  
ry i Kardynał tegoż przezwiśta tego ścieżeniec: także Książę Ferrarński  
i Polacy niektorzy. ale osobliwie na dwa miłośno w Elecyi wzięli: na Ma-  
rymilian Cezarskiego Brata i na Zygmunta Arolewicza Szwedzkiego we  
dwudziestu lat będącego: i takosiedną część obrata Maksymilian dla tego  
przylemności i tak możney Austriackiej familij: drugą z dawną Niemcom  
nieprzyjaciela: boć się też obrata na sie Turka za obraniem Austriacką te-  
mu zawzięcie nieprzyjaciela: obrata Zygmunta częścią i ze siedl z familij  
Jagellonow z dawną Królestwu zaśluzonych: częścią dla bogactw wielkich/  
które mogli wojować: i dla nadziei przystojenia Królestwa Szwedzkie-  
go do Polski. Oba tedy o Elecyi upewnieni: mieli się na Królestwo z wiel-  
ką potęgą i wojskami. Wyprawił do Polski Papież/ Posła swego Arcy-  
biskupa Neapolitańskiego na uspokojenie stron: i Biskupowi Włoskiemu  
w Siołku przesłał dwadzieścia tysięcy dukatów dla Maksymiliana: i jeśli by  
potrzebował. I gdyby był Maksymilian uprzedził do Bratowa: mian-  
mano: żeby tego strona była dobra: acz gdy pod Bratow w szesnastu tysię-  
cy wojska przysłał: miasto go przysięga niechciało: a Zygmunta wzywało/  
tym czasem wycieczki na Austriackie wojsko czyniąc. Zygmunta też iuż  
był na granicach Polskich: i dał znać: że nie mógł na Koronację zstąpić na  
S. Łukasza: tak było dzień naznaczono: ale na S. Marcina: i naznaczono  
Koronację Niedziela po S. Marcinie. Zataczał z wojskiem Maksymilia-  
na Zygmunta w Piotrkowie: chcąc mu dać pole: ale że Zygmunta miał  
większe wojsko: to ięsi: trzydzieści tysięcy ludzi: cofnął się naód: a za nim  
się udał we dwadzieścia tysięcy Jan Zamoyski: i tak musiał Maksymilian  
przez granice Siołskie dalej uchodzić: a obleżony w mieście Kiełwa Bry-  
genzkiego: musiał się z miastem poddać: i tak przyszedł w ręce Polaków.  
Wyprawił Papież Hippolita Aldobrandyna Kardynała na tego wybawie-  
nie i ugode stron: i po różnych transakcyach stanął w Biechowie pokój  
w ten sposób: aby Zygmunta był Arolem Polskim: a Maksymilian żeby obie-  
cał nie zrzucić prawa swego do Królestwa i po śmierci Zygmunta: Rudolf  
też Cezarz poprzysiągł pokój i przysięgę z Zygmuntem.

6. Dobudowa się oba  
Królestwa Elecyi

7. Poimany Maxy-  
milian iak wyba-  
wiony

8. Marya Stuarta  
Królowa zabita  
w Anglii.

9. Król Bungi Kato-  
lik umiera.

10. Prześladowanie  
Chrześciana w Ja-  
ponii.

W Anglii za powodem Ministrow Balwinskich i sześćdziesiąt Se-  
dziejów na sąd wystawionych: Elżbieta Arołowa Angielska: pokrewna swoje  
Marya Stuarte Arołowa Szocka święta Katolicka: stała na śmierć  
po tak wielu lat więzienia. Podziękowała Stuarta za dekret: i po Katoli-  
cku umierała: a Najświętszy Sakrament: który miała na artykuł śmierci:  
że Kiedza nie było: swemu sobie rekoma dawszy: i modlił się za Elżbietą  
swoją tyrankę: mecenstwo podziela w łecich czterdziestu pięci. Miał po-  
grzebną mowę o tej śmierci przed Arolem Francuskim Reinaldus de Be-  
awne Arcybiskup Burycki: ale Angli wesoło tej śmierci obchodzili: ogień  
tryumfalne paloc: takoby sami byli z niewoli wybawieni. Cześć to tak świe-  
to Kościół powszechny.

W Japonii Arola Bungi Franciszka Chryściana na Królestwo przy-  
wodził. to dziwna że gdy mu Owabakondonus przydawał Królestwo siun-  
gi: niechciał go przyjąć: mówiąc: iż wolał o zbawieniu swej dusze myśleć/  
niż o drugim Królestwie ziemskim obmyślać: na co się zdziwił ramięczny  
Cezarz: i takosiednego roku Arol ten Bungi: umarł: zostawiając wszystkie  
swoje poddane Chryścianami.

Tamże w Japonii cięśle prześladowanie urosło na Chryściany dla  
tego: że przed Owabakondonem kosłofnikiem ieden skazył na nasych i na  
prawa Chryścian: iż za ich sprawę tego lubieżność: słuzić tamieczne  
Chryścianki: niechciały: i tak co był pozwolił Chryścianom w przednim  
mieście Kościół budować: na nich się oburzył dla kosłofy. A gdy Wokon-  
dona sobie milego wielkorządce przymusił: aby się zaprzął Chryściankiej  
wiary: albo na wygnanie poszedł: on wygnanie obrał. Gdy zaś tenże ty-  
ran iednego z Kapłanow Societatis pytał: czemu by do swojej wiary wiedzli

Japonia

Japonczyków: i do obalania balwanow: czemu by iedli bydlęta tak do rol  
pożyteczne: czemu Bonzyusow Kiezy Japonskich przesładano: gdy mu na  
to dobrze odpowiedział: on załuszony: kazał wszystkim z swych Królestw za-  
dni dwadzieścia wynieść: lub ich wiele Panow zostawić. Chryścianami za-  
trzymali. Nawet Arol Bungi młodszy z żoną i dziećmi od naszego Kie-  
dza odebrany.

W Antwerpii Obraz Najświętszej Panny gdy miał być z processją  
zanieśiony na ratusz: gdzie miłośno go złożyć w dzień Zwiastowania: ięsi: he-  
retcy: że była niepogoda: bluznili: że niebo Katolickie balwochwalstwo  
opłakuje i potępia: ale gdy z Kościoła Obraz wyniesiono z Processją: za-  
raz niebo pięknie zaśnialo: ze wstydem heretyków.

W Japonii Arol Omury Bartłomiej we dwadzieścia i cztery lata od  
Chrztu i przycięcia za sprawę Societatis wiary Katolickiej świętobliwie u-  
marł: a iako Państwo obeymuje iadnego tam Katolika nie miał: tak u-  
mierając wstąpił Państwo swe Chryścianskie zostawił: tak: że iadnego  
w nim poganiskiej sekty nie było: a miał poddanych siedmdziesiąt tysięcy.  
Dwu Synow Arolów zostawił Sancyusa i Lina: którym wiarę świętą  
zalecił: a cześć zalecił nie wydawać tylko za Katolików. Zalecił im dusze  
swoje: aby to po śmierci ratowali: modlitwami: ofiarami: i iakmiznami.  
To im przed śmiercią zalecił: nie kazał im iuż do siebie przychodzić: że  
by się do śmierci bez przeszkody gotowali: do której go na Kiedz Lucena  
gotował. Zalecił: aby po śmierci ciała tego niewiasty nie obmywały:  
przedtym chorując tylko się napił wody święconej: w momencie ozdrowiał.  
Na wojnie świetne. ucie Anielskie mu do zwycięstwa pomogły. Tamże  
Franciszek Król Bungi: o którego śmierci się iuż rzekło: do wiary swoich  
Apostolskim duchem przywodził: a iż na gorze iednej był balwan: do któ-  
rego się poganstwo gromadnie schodziło: i było tam trzy tysiące mieszka-  
nia Bonzyusow: wstąpił: że zniósł dnia iednego. Wzrucił też słub być po-  
słusznym przykazaniom Bożym i Kościelnym.

11. Przeniesienie O-  
brazu cudem o-  
zdobione.

12. Król Omury u-  
marł: i iak u-  
mierając.

## Rok Pański 1588. Syxta V. 4. Rudolfa 14.

O tym roku Joannes Regiomontanus niewiem z takich znakow progno-  
stykował: temt wierkami: Post mille expletos a partu Virginis annos.  
et post quingentos rursus ab axe datus. Octagesimus octavus mirabilis annus in  
gruet, et secum tristia fata trahet. to jest: że rok Pański tysiączny pięćdziesiąt  
osmdziesiąty osmy miał być nie wesoły: i takosiednego roku ten dziwny był dla roz-  
ruchow we Francji: w Polsce: w Szkocyi: w Hiszpanii i.

W Anglii na zemście się krwi: niewinnie zabitej Maryi Stuarty  
Arołowej Szockiej od Anglow: Henryk Stuartus wojnę podniósł  
przeciw Elżbiecie Angielskiej Arołowej: i bitwę stoczyłszy z Angli-  
kami: zbil ich z ich wodzem: co za cud miłośno: bo Anglikowie prawie za-  
wsze Szkotow razili. Wiecez Jakub Arol Szocki ięsi o śmierć Marki  
swey Stuarty uskarżał się przed Pany Chryścianskimi i Papieżem: Pa-  
pież mu przez posła radził: aby Katolikiem został: iż tak przedtem miał so-  
bie wydnać pomoc od Panow Katolickich: Elżbieta zaś Angielska po-  
selswo do Arola Szockiego wyprawiła: wymawiając się: że do zabicia  
Arołowej Stuarty przymuszona była od Parlamentu Angielskiego: aby  
niezgody z sobą nie rosły. Ale co za wymowka?

W Hiszpanii na Anglikow się wygrywano: którzy Belgom na Hispa-  
nię pomogli. Było okretow Hiszpańskich pięćdziesiąt: na których było sol-  
nierzy dwadzieścia tysięcy z wielką dział i rynnunkiem wojennym: pod Al-  
pym Percelem Kłoseciem Niedyn. Franciszek Drakus herce rozboyn-  
kow morskich: wderwco się z Hiszpanii scierał: ale Medina bitwę na in-  
sy: zaś sposobny odkładał: a w tym nawalność moriska okretu rozrzucał:  
i Anglikowie je ropili albo palili: a dwadzieścia i pięć ich zabrali z wielką

1. Prognozyk tym  
roku.

2. Angliom Szko-  
wie zbili, mścąc  
się śmierci Stuarty  
Królowy.

3. Hiszpanom się  
z Anglikami nie-  
powiodło dla od-  
wlok.

Lrrr

Korzy.



4.  
Zjazd Bieżeński  
w Francyi.

5.  
Gwizyus jako na-  
ten zjazd zwabia-  
ny, i sam zbroje-  
wski naprany  
zabity.

Zabity tamże  
Gwizyus Kar-  
dy-  
nał.

6.  
Missa Multan-  
ska.

Korzysto i ze czteremakroć sto tysięcy Koronatów.

We Francyi Konfederaci Katolicy namowili się o pewnych arty-  
kułach/ Których się mieli domagać/ na zjazd Bieżeński/ się stachali. Przy-  
jechał tam i Arol z wielką gwardyą dla swego zamieszku/ i Kardynał Gwi-  
zyus Inwelleus Syn Księcia Gwizyusa/ lub Henryk Gwizyus Ktoż nie  
był/ że Arolowi nie ufał. Uczył naprzód Arol Proceffor/ z Kościoła  
Salvatoris z Najświętszym Sakramentem i SS. Reliquiami/ a umbelle  
nad Kiedzem niesli czterey Equites Spiritus Sancti, aż do Kościoła S. MARIAE  
Adiutricis, gdzie Arol i Arolowa z Panny spowiedzi i Komunię odprawili/  
z powodu zjazdu/ Który był dla zachowania się Księcia i Krolestwa zgro-  
madzony. A żeby Gwizyusa Księcia zwałiono na zjazd Arol/ nowy senat u-  
czył ze dwunastu Księży/ gdzie naprzód mianowany Kardynał Borbonus/  
Kardynał Gwizyus/ potem Asioze Gwizyus/ także Arcybiskup Lugdunski  
etc. Przynich się oświadczyli/ że nie mają potomstwa/ a chcą się od wóyn u-  
spokoić/ chcieli złożyć Krolestwo/ aże Nawarczyk był wyklęty i heretyk/ za tym  
nie mogli po nim wziąć Krolestwa/ Księcia Gwizyusa najspokojniejszego być  
rozumiał. Oni temu wierząc/ przystali na to i przywołali Gwizyusa. Gdy  
przyjechał/ Arol go ze czcią przyjął/ w święto S. Dagoberta niegdę Aro-  
la Francuskie/ przyzwał senatu i spowiednika/ Ktoremu rzekł/ że chciał się  
spowiadać i Komunikować/ a dla nabożeństwa wielkiego o półmle do cel-  
li Anachoretyckiej stachać/ i potem czterech z dwu Księży do nowego se-  
natu albo Concilium należących swoich Konfidentów wziął do pokoju/ przelo-  
żył im/ że dla pewnych uraz i ambicyi/ takto perduellem i Krolestwo/ Kto-  
wego chce znieść i zabić Gwizyusa. Gdy ci odeszli do Concilium Krolewskie-  
go/ Arol Gwizyusa do siebie zaprosił dla poważney Konferencyi/ pierwszy  
nizliby siedł na spowiedzi tenże Arol/ a w owym pokoju Krolewstwie obitym  
za oponami było osm na zabicie Gwizyusa gotowych. Wszedł do pokoju  
owego Gwizyus/ aż tam Arola nie zastał/ bo do drugiego pokoju o-  
deszł/ on botac się takley zasadził/ opone ledne odchylił/ aż za nie leden z na-  
prawionych nan/ za syie go porwał/ o ziemię uderzył/ a drugie siedm  
wypadli z dobytymi puginami/ a gdy od nich porantony/ ratą wołali/ a  
Kardynał Gwizyus na głos brata chciał do niego przystąpić/ armatę mu  
nie dopuścił/ a Belleguceyus przypadłszy upominał Gwizyusa porantone-  
go/ aby Bogu i Arola przepraszył/ a on tyko zawołał: Miserere mei DEUS/  
Arol zaś wsiedłszy tamże/ Kazał go dobić/ i rzekł/ terazem Arolem. Pot-  
mamił tegoż dnia Kardynała Gwizyusa i Borbonusa/ i syn Gwizyusa/ i inne  
Księży/ Których nad zabitym Gwizyusem płaząc i modląc się/ tam zaprowa-  
dził dzień i noc strawił. gdy zaś naziurec Kardynała Gwizyusa tamże  
Kazał Arol zabić/ a owi osm zaboycow niechcieli/ inszym Arol obiecał dwa-  
násćle set Koronatów/ iesli by go zabili/ co oni uczynili/ lednąk syna Gwi-  
zyusowego nie chciał zabić. Ciało obu zabitych Kazał spalić/ i z ognia  
w rzekę Ligertm wrzucić. Wyślano potem zaboycow na Krole Mewiusa  
i innych zących obrońców Kościoła/ nawet i wdowa Gwizyusa zoną z dru-  
go Krolezno zemsta Boska Krolowi grozić do więzienia wtroczać/ a przy-  
tych lamentach dwu synów zabitego Gwizyusa zrodziła. Parzyżanie słysząc  
o tym zaboystwie wpadli na pałac Krolewski/ Krolewskie herby poszarpałi i  
podeptali/ Patem go i Artheusem/ i tyrannem/ niechętnym zowiąc/ i Ju-  
lianem apostatą/ okrutnym Baligula/ nie czystym heliogabalem/ Dionizyu-  
sem tyrannem/ a w listach i podpisach tyko go zwali olim Regem, i miasta  
go odstąpiły. On rozpisal listy po swym Krolestwie/ zasadził na się Gwi-  
zyusow udać/ obiecał podatkom umniejszyć/ schadzek pokutnych zakazać/  
do swej obrony ich zachęcał. Przyieli wymowki tego heretycy i przyięcie-  
le Krolewscy/ ale Konfederaci woysko zbierali/ miasta i zamki opanowali/  
za co ich Krol iako rebelles zgodności stradał etc.

Jeszeż za żywota Stefana Batorego Arola Polskiego Piotr hospo-  
dar Multanski od tegoż Arola na państwo przywrocony/ wiare Katoli-  
cka umyślił tam przywrocic i rozkrzewic/ o czym też pisał do Annibala Ba-

puana

puana postła Papieskiego w Polsce. zaszyl i Arola/ aby do Klaudyusa B.  
awamiwy Generala Societatis pisał o Missyonarzow teyże Societatis do Mul-  
tan. Tego tedy roku tam zaszyl dwu Arolani od Klaudyusa/ Justus Rab/  
i Jan Schonowianus/ Których pomieniony hospodar wdzięcznie przyja-  
wił/ Kościoły im tameczne cale zlecił/ obiecując żadnego w Państwie swym  
nie cierpieć wierze świętey przeciwnego/ i znaczną tam pozysk i Missyo-  
narze uczynili.

W Pomeranii rybe Xiphiam albo mlecem nazwaną uchwyciono/ na  
Ktorey były różne litery/ Krysze/ mlecze/ chorogwie/ puginaly/ konie glo-  
wy i mary wyrażone. A bliska Rhodopolu gdy Kłapiec jeden piekł chleba/  
z chleba upieczonego izy ciętki/ i potym się w proch tenże chleba obrócił.

Serdinandus Medicus złożył Kardynałstwo/ aby był wielkim Księ-  
ciem Hetruryi/ iako lednąk z tey familii/ na co Papies tym łacniej przy-  
zwolił/ że ieszcze nie miał żadnego świecenta.

Pogzelo się tego roku Seminarium siedmi ubogich studentow na Ko-  
ścielno służbę oddanych/ Ktore fundował Bonus Brozus w Akademii Tar-  
nonskiej/ o cesie Boska żarliwy. Wiele tenże na Kościoły/ na wyposażenie  
Panien wydał/ i po odpłacie do nieba tego roku poszedł.

W tymże roku B. Didacus ab Alcala Henaresiu od Syxta piątego Pa-  
nonizowany. Był rodem z Betyki ubogich rodziców/ z młodu ieszcze ści-  
słego żywota/ potem był Bernardynem/ gdzie swiętoobliwość tego i cuda-  
mi słynął. Na wyspach Banaryjskich wielu Pogan do wiary Katolickiej  
nawrócił. Chorych oletem z lampy gorzącej przed Obrazem Najświę-  
tey Panny uzdrawiał. W Komplucie matrac zasnąc w Panu/ słowa owe  
mówił na Krzyż patrząc: Dulce lignum, dulces clavos, dulcia ferens pondera,  
o Crux, que fuisti digna portare Regem calorum et Dominum: to jest/ słod-  
kie drzewo/ słodkie gwoździe/ słodki ciężar niosący/ o Krzyżu/ Który był  
godzien nosić Krola i Pana niebios.

W Indyi wschodniej w Collegium Bazajnenckim i Rezydencyach przy-  
ległych Chrzest przytelo ludzi dziewięć tysięcy i czterey/ takto pisze Jarricus.  
W Japonii choć Kambakundonus przesładował Chrzestian/ i siedmdziesię-  
ciot Kościołow za tego dekretem spustoszone/ przecie bardzo wiele się do wi-  
ry świętey i Chreztu ciętno/ nawet i Krolowa Tangi/ choć iey strzedz Kaza-  
no/ i do palacu nikogo nie przypuszczono/ od Kogoby się wiary uczyła/ i  
Chrzest przytela/ lednąk potajemnie z niewiele służebnych wysła do Kapla-  
na Societatis JESU, Który Katechizmu ludzi inszych uczył/ po Którym prosi-  
ła zaraz o Chrzest.

Na Wyspach/ Ktore Philippinas zowią/ Kupiec jeden ze dwiema syny  
do Kościoła naszego przyszedł/ o Chrzest prosił/ i takley przyczyny: Gdy  
przez rzekę się w łodzi przeprawował/ Krokodyl nan z paszeczko rozdzielto-  
no przypadł/ on z łodzi w wodę się z przestrachu spuścił/ ale go Krokodyl  
z wody paszeczko na pożarcie wyrwał/ a w tym obaczył dwu w bieli uro-  
dziwych mężow/ Który go z paszeczki Krokodyla wyrwawszy i na łód wy-  
niosł/ to mu do serca rzekł/ aby za to dobrodziejstwo Chrzest przyteli.

## Rok Pański 1589. Syxta V. 5. Rudolfa 15.

Stetus Papież/ że wielka była Karystya/ na ludu zapomnienie wydał pie-  
Kroć sto tysięcy czerwonych złotych. Na się zaś był skopy/ bo i latane  
miał odzienie/ i potraw nie wiele i nie kosztownych. A lub dopuścił pod-  
czas miefopustu komedyi i zwyciężnych przystoynych igrzysk/ lednąk Kazał/  
rozne Katowni instrumenta wystawić na rych/ Któryby się i w te czasy czego  
Kary godnego wazyli/ za czym za niego nie bywały salone i swawolne mie-  
fopusty. Slugi swe miał w Karcności wielkiej. Stod Belochius Podczar-  
hy tego gdy w swej oyczyźnie chciał budynek wspaniały wystawić/ chciał pier-  
wey piękne miefkanie u sąsiada Kupić/ Ktorego że on nie chciał sprzedać/

Et t t t

Brewé

7.  
Dziwna ryba  
chleb

8.  
Dla Księcia He-  
truryi kardynał-  
stwo złożone.

9.  
Miłosierne u-  
czyńce.

10.  
B. Didacus ab  
Alcala Kanoni-  
zowany.

11  
W Indyi i Japonii  
wiele ochrzcz-  
nych i Krolowa  
Tangi.

12  
Od Krokodyla  
wybawiony cudo-  
wnie o Chrzest  
prośb.

13.  
Hymn na lu-  
dzie Syxta Papie-  
za i inie chwaly



Brewe Papieście zmyślił Belochius/ i pieczęć Papieśką przyłożył/ gdzie Pa-  
pieście było rozkazanie zmyślone na to przedanie. To usłyszawszy Syrtus/  
Belochiusa posłał na galery/ gdzie też będąc kilka miesięcy mizerne umarł.  
A że Sekretarz też był w tym winien/ i ten dany test na galery.

2.  
O kanonizacya.  
Iacka prośba

Bardynał Aldobrandinus wróciwszy się z Polski/ gdzie gościł Zy-  
gmuntą Arolą i Maksymilianem/ prosił o Kanonizacyę S. Jacek/ ale  
to na intrygę odłożono; bo go zaś on sam Kanonizował/ zostawia Pa-  
pieżem.

3.  
Papież Krola  
Francuskiego o  
zabiciu Kardyna-  
ła z Gwizyusem  
i o więzienie Kar-  
dynala, strasze.

Gdy Syrtus Papież usłyszał o zabiciu Gwizyusow Kłazęcia z Bar-  
dynalem/ i o więzieniu Bardynała Borboniusa z Arcybiskupem Lugdun-  
skim i Biskupem Ambianenskim/ strasobliwy z tego/ naradzał się z Bardy-  
nami co czynić. Wtedy że Krol Francuski prosił Papieża przez Posła o  
rozgrzeszenie z tego; odpowiedział Arolowi/ że miał sam przez się za te  
zbrodnie pokutować/ lub intrygę sprawę polityczną przez Posła sprawować.  
Ażadł mu na oczy przykład Henryka VII. Arola Angielskiego/ który choć  
nie rozkazał zabici Biskupa Ancyaryskiego nie Bardynała/ przećcie grzech  
swoy uznał/ pokornie pokute przysięgł; tak i Theodozjusz Cesarz to przysięgł  
od S. Ambrozego. Wtedy go tedy Syrtus do pokuty/ aby Bardynała  
z drugiemu od więzienia uwolnił. A gdy Arol odpowiedział/ że to być nie  
może; gdyż od Borboniusa byłoby rozruchy we Francji; Arcybiskup zaś  
Lugdunski nie był w tego władzy/ ale u Gwastiusa w tego zamku/ u którego  
się z Biskupem Ambianenskim wykupić może; dopiero Papież dekret taki  
na Arola wydał/ że/ jeśli by na pewny czas Bardynała i Arcybiskupa nie u-  
wolnili/ i o tym nie oznajmił przez list reko swoig podpisanym i pieczętowa-  
nym/ Kłotwa nań i wszystkie Karanta Kościelne będą wydane/ i na tych/ którzy  
się do tego przyłożyli. Nad to przypozwał go przed Stolicę albo na sąd  
swoy/ aby się za dni sześćdziesiąt stawili/ i sprawił się o tak wielkie epcesy/ aby  
przez się albo przez swego Posła na to z mandatem zesłał/ i także aby się stawili  
i ci sami przez się/ którzy się przysięgali do zabiciu Bardynała/ i uwięzienia  
Bardynała Borboniusa. Przysłał Papież/ iż żaden Arola i Pomocnikowi  
nie będzie mogli z tego rozgrzeszyć/ Krom Papieża/ i przy śmierci/ ani na Ju-  
bileuszu/ chyba uczyniwszy pewny warunek/ strony posłuszeństwa Kościołowi/  
i dość uczynienia we wszystkich/ co by on rozkazał. Ale Arol nie chciał na  
to/ mówiąc/ że to sprawa polityczna/ nie Kościelna/ o której poniesi to Gwi-  
zysusowie/ i sama tego potrzeba wycisłała. Paryscy też Theologowie  
naradzali się o te dwie rzeczy: naprzód; jeśli poddani i obywatele Krole-  
stwa Francuskiego dla takich zbrodni Krolewskich/ i dla tego/ co na zgubę  
religii i Krolestwa Kłute/ nie są wolni od wierności i posłuszeństwa temu?  
Druga; jeśli ci dobrzy sumnientem nie mogą nań wojny podnieść/ i ligi  
uczynić na obronę religii Katolickiej i Krolestwa? Zesłał się tedy Collegium  
Sorbony i innych Doktorow średnich/ i pilnie to rozstrzygać/ na o-  
boje pytania odpowiedzieli *affirmative*, albo skazał przeciw Arolowi; i dla  
wielkiej powagi ich zdania/ prosili Nuncjus/ aby do Papieża o potwie-  
dzenie tegoż zdania wysłał.

Co Krol na to?

4.  
Paryskich Theolo-  
gow Konsultacya  
strony Krola.

A gdy Konfederaci i Theologowie Pa-  
ryscy wybili się z Krolewskiej władzy/ i Arola intrygę chwili; na sześćdziesiąt  
gromadnym albo Sejmie obrali Kłozę Mewiusa Parem Francie za Vicereja  
i obronę Krolestwa/ po ki stany Krolestwa wszystkich czego intrygę nie po-  
stanowia/ którzy przez mandat Parlamentu miało prawo zwalać. Wra-  
dzono tamże podatki na wojnę/ a do wyrokow dwie pieczęci: jednego mia-  
ło zamykać *Concilium generale* a drugiego mniejszego Parlament z napi-  
sem: *Sigillum Regni Francici*. Przysłał tedy do Paryża Mewius/ i przysię-  
ge uczynił/ że miał bronić Katolickiej Rzymskiej religii przeciw wszystkim  
nieprzyjaciółom/ i sprawiedliwość czynić/ przywileje duchownych i świe-  
ckich zachować/ poddanych od Kłozy bronić. Krol widząc swoich od  
siebie odradzonych/ wojny ich przyjąć umyślił. Zebrał tedy swych wo-  
jów na poradę; a że mu długo było czekać pomocy z Anglii/ Szwecyi i  
Holwecyi; chciał Nawarczyka/ który tudzież był z wielkim wojskiem/ do

5.  
Konfederaci i Sor-  
bona z krolewskiej  
władzy się wybiła  
Mewius za vice-  
reia Francie.

6.  
Krol Nawarczy-  
ka z wojskiem  
wzywa naprzeci-  
wnych sobie.

U gdy Konfederaci i Theologowie Pa-  
ryscy wybili się z Krolewskiej władzy/ i Arola intrygę chwili; na sześćdziesiąt  
gromadnym albo Sejmie obrali Kłozę Mewiusa Parem Francie za Vicereja  
i obronę Krolestwa/ po ki stany Krolestwa wszystkich czego intrygę nie po-  
stanowia/ którzy przez mandat Parlamentu miało prawo zwalać. Wra-  
dzono tamże podatki na wojnę/ a do wyrokow dwie pieczęci: jednego mia-  
ło zamykać *Concilium generale* a drugiego mniejszego Parlament z napi-  
sem: *Sigillum Regni Francici*. Przysłał tedy do Paryża Mewius/ i przysię-  
ge uczynił/ że miał bronić Katolickiej Rzymskiej religii przeciw wszystkim  
nieprzyjaciółom/ i sprawiedliwość czynić/ przywileje duchownych i świe-  
ckich zachować/ poddanych od Kłozy bronić. Krol widząc swoich od  
siebie odradzonych/ wojny ich przyjąć umyślił. Zebrał tedy swych wo-  
jów na poradę; a że mu długo było czekać pomocy z Anglii/ Szwecyi i  
Holwecyi; chciał Nawarczyka/ który tudzież był z wielkim wojskiem/ do

siebie

siebie zaślagnąć. Odradzał mu to Katolicy/ i że nie słowna to *Christianissi-  
ma* heretyka zamykać; drudzy jednak radzili dla potrzeby takiej zamy-  
nie tak heretyka/ ale tak Krola na obronę takie Krola/ i tak bliskiego  
Krolowi/ i tak do Krolestwa należącego. Tak radzili przeciw wierze Ba-  
tolickiej i przemogli. Zbliżył się zaraz z wojskiem Nawarczyka do Arola/  
gdzie już przedtem Mewius zabił około trzech tysięcy Krolewskich/ z Paryża  
na nich wypadł. Arola we dwa miesiące/ po Kłozie Papieśkiej tak Bog-  
antost Arola.

Jakub ALEMENS Senianus Zakonu Bazylikańskiego uważając sprę-  
wy Krolewskie tak bezbożne/ i trapiąc się postami/ i za wiary Katolickiej za-  
chowanie pielgrzymując boś choć zimie na mroźną ścieżkę/ miał takies wi-  
dzenie/ tak pisał *Jansonius Dovomensis*, gdzie mu się kazano na mecenstwo  
gotować/ a religii Katolickiej bronić we Francji; z tym myślił Arola tak  
iey nieprzyjaciela zgładzić. Radził się o tym widzeniu niektórych/ byli to  
nie omamienie: ale oni nie śmieli go w tym ubespieczać/ mówiąc/ że takie  
widzenie mogło być i od ducha złego. On przećcie nie mogąc znieść tego/  
co się działo; bo Krol już hugonotom wolność sumnienta wszedzie pozwo-  
lił/ i religii swej albo sekty odprawowanie w miejscach Nawarowych; po-  
stanowił Krola Henryka zabici/ i z tym się wydawał przytaczając przykład  
Egłona Krola od Arola zabitego/ że i on miał Henryka Kalwinistę zabici/ gdy  
się też Eylon nazwy Balb albo *vitulum*, od Krolego Kalwin albo Balbin rze-  
czony. Noż tedy ostrzy z obu stron truciźną napuszczony wzięwszy/ poźegnał  
się z świętymi/ takoby miał iść do Aurelii; a on siedł do Krolewskiego obozu  
tu mógł S. Kłaudyusa/ gdzie był Krol przy obleżeniu Paryża. Wtedy  
imał list od Komesa Bryennego Harleusa milego Krolowi/ i udając przed  
odwrotnym Krolewskim/ że miał od tegoż Harleusa pewne sekretar/ przy-  
puszczony był do Krola samego bez sług i assistencyi/ gdzie list oddawszy/ a  
niby drugich szukał/ noż wymie/ i Krola nim pchnię w bezuch; co Krol  
widząc/ wyrwie noż z siebie/ a tego w gebe nimże rani/ i na gwałt zawoła.  
Przypadła zjadł/ i zabójce zabił/ który też potem koni rozstrzany i  
w proch spalony. Po owej ranie we czterdziestu godzin Krol umarł: wo-  
łał trochę przed śmiercią Kapucyna; ale nim przyszedł/ Krol skonął/ przed  
skonaniem Nawarczyka Krolewskim ogłosił: a *Campana* i *Acta  
Gallica* twierdzą/ że przy śmierci Papieżowi posłuszeństwo oddawał/ wysy-  
łkim odpuszcil/ i śmierci swej mścić się zakazał/ i o rozgrzeszenie od grze-  
chow prosił/ które też otrzymał. Tak był Konsta Henryka Walezyusza sześć-  
dziesiątego wtorego Arola Francuskiego/ o którym/ i o tego śmierci Ga-  
bryel de Marvissa przepowiedział temi słowami: *cum Rex Henricus regna-  
bit in ordine natus, hic Rex bis factus* (bo był przedtem Krolewskim Polskim)  
*Lilia vir fortis proprijs avellat ab horti, Rex cadet, et vulgus etc.* Na-  
warczyk zaraz Krolewskim obwołany/ i od Panow Francuskich w obozie będą-  
cych przysięga mu oddana: pisał o tymże do Francuskich innych Panow i  
Ordines, i do Turonu na zjazd zapraszał dla porady o dobru pospolitym.  
Ale Konfederaci Katolicy/ którzy według *legem Salicam* niechcieli ryko  
Katolika Arola/ prosili Papieża przez swego posła/ aby pod Kłozę Ka-  
zał tym/ którzy byli u Nawarczyka/ jego odstąpić; i posła na poradę i na-  
wego Arola obieranie przysłał. Tym czasem Nawarczyk zbawia nieco Kon-  
federatów/ ścisło Paryż oblegił: arola lub głód był w mieście/ i fortec ży-  
ta tam za pulkorasta Koronatów/ a Kłopa za pięćdziesiąt przedawano; za  
direktora Bardynała Kłeterana posła Papieśkiego wytrzymane obleżenie.  
Papież jednak pomocy nie dał/ że mu posel Francuski tużył/ że Nawarczyk  
to Krolestwo otrzymawszy miał Katolikiem zostać.

Przeko po Koronacyi Zygmunta trzeciego na Krolestwo Polskie/ był  
w Polsce Posłem Papieśkim Hippolitus Aldobrandus Bardynał na tr-  
kraty o pokoju Korony Polskiej z domem Austryackim. Ten gdy na ban-  
kiecie upor w Kacerstwie łagodnie wymawiał jednemu z Polskich Panow/ że  
brać swoich/ którzy już Katolikami zostali byli/ nie nasładował; on rzekł:

7.  
Krol tenże jako  
zabity.

8.  
Nawarczyk Kro-  
lem Francuskim  
woboże obwoła-  
ny.  
Ale Katolicy Kon-  
federaci niechcie-  
li heretyka.

9.  
zmowa Kardyna-  
ła z heretykiem.

U t t t 3

zostane



zostane Katolikiem/ kiedy ty zostaniesz Papieżem. Został potym Papieżem/ i Alemensem osimym był nazwany tenże Kardynał; z tym słowem danego potym siew Polaka upominał; ale on swolew sektry niechciał odstąpić; i tak w nim się wydała prawda owego opisaną herezy; że ta *est in fide error cum pertinacia*, to jest bledem okolo wiary upornym.

10. W Champany w Rhemenskim Biskupstwie pomowiono służebne iedne o zaduszenie dziecięcia; co była uczyniła córka gospodarza; grzech swój chce tać; a służebney zaduszone dziecko podzucając. Sądzone te sprawy/ i lub niewinna owa służebna na mekach się dla bolu przyznawała; a po mekach niewinna się być statecznie twierdziła; atoli to przecie obiecono. Przedtym się Bogu i Najświętszej Paninie polecała; a zawieszona trzy dni była; i przemiłującym to oznajmiła. Powiedzia to urzędowi; i zdero to z subienicy zdrowo. Potym gospodarza z żoną i córką sędzono; Etoży cudem przycisnieni prawdę wyznali; i żywo spaleni.

11. W Rzymie powódz wielka była; tak iż w mieście łodziami się wożono; także i w Wenecyi; o Etożym to mieście może się tu powiedzieć; że go w okolo jest na mil ośm wielkich Włoskich; wysyp ma dwadzieścia pięć Plebanij siedemdziesiąt i dwie; Błagorodow czterdzieści i jeden; mostow czterysta; ze cła bierze co rok dwa miliony dukatów.

12. W Mieście Bamber trzy mile od Kolna był czarownik; Etoży wyrzekł się wiary w Chrystusa; na odpłatę za to wziął pas od garta; Etożym opasany w wilka się obracał; i tak trzynastie ludzi takto wilk pożarzał i pojadł; ale tego roku spalony tych cudow poprzestał.

13. W Japony Giofimon Arol Bungencki bojąc się; aby nie utracił Erolstwa; gdyby się Ambakundonus Car dowiedział o nim; że jest Chrześcijaninem; odstąpił wiary Chrześcijańskiej; i od Cara do Alaku przywołany; stawil mu się; matoc batwanik; i był zawieszony. Wlec że Arolowa siostra i siostry i innych Panow także od wiary odwodził; nie nie wskorał. Zabił potym dwu za ten wiare Katolikow Joachima i Jorama; Etożego na Krzyż z Brucyfirem po zabiciu zawiesić kazal; nad Etożym Joramem i miejscem śmierci tego/ światła potym widziane; i dom tego poganin opianowawszy; uczul chęć do wiary świętej i przysiał to; a Arol apostata z Erolstwa wygnany jest tego dnia w rok; Etożego dnia Jorama z Brucyfirem zawiesił.

14. Tamże Arol Arymencki Protasiusz Katolik sen miał taki; w Etożym od dwu zacych takichsi Panow zgromiony o zantedbane niektore nabozenstwo; uslyshal od nich; że w tego Państwa był znał JEZUSZ; Etoży mu zalecał; aby się w nim zakochał; i uczył go. Powiedzial ten sen nassemu Kiedzu Gomezowi; i o ten znał JEZUSZ się pytał. Alisł w sześć mieściecy leden Chrześcijanin z Obamy wsi do lasa po drwa przed Swietami zatachawszy; gdy drzewo tedno Tara nazwane ściol ze pnia; w nim misternia wyrobiony Brucyfir znalazł; Etoży gdy Arol Protazy potym obaczył; w srebro oprawny i kryształ do Arymy go sam przeniósł; gdzie cudami synol; tak iż tego roku na takie cuda zadumieni Poganie w Arymie chrest święty przysłali; Etożych było tedenaste tysiecy i pięć set; a gdzie indziej dziesięć tysiecy chrest przysłali.

### Rok Pański 1590. Syxta V. 6. Rudolfa 16.

1. Syxtus Papież postanowił; aby Kardynałow oraz nie było nad siedm; dziesięć; i żeby ta liczba nie była nigdy napelnioną; ale aby kilka miejsc walcowały; nad to aby między nimi najmniey czterech było Doktorow Theologu wsietych z Zakonu Mendicantium. Niechciał też; aby mu gdzieś tadacemu albo przechodzącemu wolano: *vivat Papa Syxtus*. Postanowił też; aby; Etoży brał z dobre Kościelnych danine wielka nad siedemdziesiąt i sześć dukatów; po Eleryku chodzil; oprócz *Equites Lauretanos*. Na cudzoziemski ustanowił dekret śmierci. Tenże Papież S. Bonaventura polizyl mie-

dzj Do-

dzj Doktorow Kościelne; i Swietą roznych czasow postanowił; takto to S. Franciszka z Pauli/ S. Mikolaja z Tolentynu/ S. Antoniego z Padwi/ S. Januariusza i towarzyszyw tego/ S. Piotra Męczennika/ S. Placida z towarzyszymi; Etożych ciała za tego Papieństwa znalezione w Sycyli w Messanie w Kościele S. Jana Chrzciciela; o Etożym miejscu nie wiadano. Wielkie miał skarby ten Papież. Do pierwszego roku do skarbu wystawione go in Castro S. Angeli million czerwonych złotych złożył; a trzeciego roku tyle drugie; a potym trzy miliony; tak; że było w skarbie pięć millionow czerwonych złotych. Niechciał ich zazywać; tylko albo na Turki dla odebrania ziemie świętej; gdyby się luf za morze przeprowiło wojsko Chrześcijańskie; albo na poratowanie ostatniey nędzy ludu strony pożywienia; albo pod czas powietrza; i cieplich i niebezpiecznych chorob; albo na odfyskanie Erolstwa od nieprzyjaciol Kościoła Rzymskiego; albo na wojnę za włosci należące Stolicy Apostolskiej; i przysięgi sam; i po sukcesorach przysięgi wyciągał; aby; tylko z takich przyczyn; skarbu tego nie ruszano. Atoli raz na instancyę poselstwa od Konfederatow Francuskich Katolikow dał pięćdziesiąt Koronatów. Cieśko zaś zachorował Swiety Ołec; i lubo głowy bol cierpiał długi; przecie ani legł; ani lekarstw zazywał; i pracy nie poprzestał okolo spraw sobie należących; mowiąc co Wespazyan: *Principem oportet standem mori*, to jest operantem. Lecz gdy potym choroba się silila; po Mszy wysłuchaney Oley swiety wziął po innych Sakramentach; i tak się na lepszy żywot przeniósł. Siedzial na najwyższym urzędzie Kościoła po wszechnego lat pięć; mieściecy czter; dni trzy. Niektorzy tu uważają; że Papieżowie/ pospolicie/ lub nie wszyscy; tyle lat rzodziłi Kościołem na ten najwyższy Stolicy; takli liczba smienia ich była; i tak Alexander wtory umarł wtorego roku/ Alemsen trzeci/ trzeciego; Victor IV. czwartego; Pius V. piątego/ Leo X. dziesiątego/ Grzegorz XIII. trzynastego; i ten Syxtus V. piaty rok skonczywszy. Walcowała Stolica osmnaście dni. A że niektorzy chcieli mu leższe za żywota wystawione statue na Capitolum; rzucić; Rzymiaste postanowili pod wleżno infamie i odrzuceniem od urzędow; aby żyjącemu Papieżowi potym statuy nie wystawiano; i ten dekret na marmurze wyryty był na Capitolum.

Po zeszciu Syxta/ Kardynałow pięćdziesiąt czterech na Błęcyo sukcesora zgromadzilo się. Dwu osobliwie mieli w respektie; Marka Antoniusa Bolumne i Jana Basteusza; ale Basteus obrany; i nazwany Debanem siódmym. Rodem był Genuezyk; wielce nabożny i kostropony; oprocz poselstw roznych wstawil się na Concilium Trydentckim osobliwa mędrością. Gdy stroj Papiecki brał; i stole z cienkiego plotna; rzekł; Etoży wterzyl; że rzec; ta lekka taki ma ciężar? Zdało się; że mu Syxtus V. te godność przepowiedział; gdy raz ledzoc; przeczynawszy iedne i drugo gruski; aż i ta; ita zgnila; rzekł; Komu się gruski nie spodobaia; dacie mi Kaszan; a Syxtus był niby z Samily Pyretorum; że na herbie miał gruski; takto Kardynał Castagneus; miał na herbie Kaszane malowane; i tak po Piratum był Kaszaneus Papieżem. Hoynie zaraz na Duchownych ubogich skarby rozdawał; i ialmużny po roznych miejscach; mowiąc; że Piotrowi Chrystus Pan rozkazal; aby past owce. Wiele dobrego nad to samyślał; ale wtorego dnia swego Papieństwa smiertelnie zachorzał z całym

wszystkich. A iż za zdrowie tego modlitwy postanowione; gdy o tym żąsty; hal; rzekł; że tym bezpieczniey z to Komitywa modlitw do Boga poyde. We dni kilka pod czas Mszy; Etożą przed chorużącym była; pod elewacya wzniosł się na Kolana; a potym się polożywszy; na śmierć się gotowal; i mowiąc; że dla tego umierał; iż tej godności najwyższej nie był godzien; pod czas benedykcyi albo przeżegnania Kaplanskiego na Koncu Mszy; po wstętych Sakramentach; mowiąc; *In manus tuas commendo Spiritum meum*, Duśba Panu Bogu oddał trzynastego dnia Papieństwa; matoc lat siedemdziesiąt.

Po jego pogrzebie zgadzali się Kardynałi prawie wszyscy na Kardynała Swiety Seweryny; i do dnia trzeciego wszyscy niechcieli od-

kladać

2. Skarby tego Pa-  
pieza.

3. Syxtus Papież u-  
marł.

4. Obrany Papie-  
zem Urban VII.

W kilka dni  
umarł.



Pladac Elecy: ale gdy niektóre trudności około przereczanego Kardynała zachodziły i innych trzynastu różnych Etorych zowia Subiecta Papalia, mieli na uwadze/ przewołała się Elecyą nad dwa miejsca do piątego dnia Grudnia. Obrano tedy Kardynała Kremonenckiego/ Etorę nazwany Grzegorzem XIV. od Grzegorza trzynastego. Kardynałem ugniony: a przedtym zwał się Nicolaus Sfondrati/ Medyolanczyk/ siódmego miejsca od pojęcia swego narodzony/ dla tego też zwał się słaby. Na Concilium Trydenckim z temi trzymał/ Etorzy twierdzili/ że rezydencya albo ustawiczne mieszkanie przy swej parafii i rezydencie/ tym/ co mają beneficya kościelne/ należy *jure Divino*, nie *positivo*, albo prawem Bożym/ nie ludzkim.

5.  
Obrany po nim  
Papieżem Grze-  
gorz XIV.

6. We Francyi Nawarrski Król oblegił Paryż. Miasto miało ludzi ze dwadzieścia tysięcy i przyrzekło i Króla niechce mieć tylko Katolika: i do broni się tam mieli i sami Duchowni przeciw Nawarrczykowi/ Etorę miał wojska piętnaście tysięcy. Choć spuścił młyny około miasta/ były inście w mieście: nabożenstwo też w kościołach tym większe było/ i słubowana do Loretu lampa srebrna. Gdy zaś głód był w mieście/ i w tumulte popolsstwo wołało o pokój albo chleb/ musiał Biskup Paryski i Lugduński wyjechać do Nawarrzyk/ miasto mu ofiarować/ byle Katolikiem został: także prosił/ aby mogli iachać do Niewiustia Wicereja/ Etorę obiecał dać odsiecz/ ale ani tego otrzymali/ ani on wiały swej chciał odstąpić. Głód iusi był w mieście wielki: iusi Etoni zjedziono dwa tysiące/ mulow osiemset i oslow/ iusi i psy/ Etorę siegury i skory jedziono: ludu od głodu trzynastę tysięcy umarło/ dwudziestu i dwu dzieci niektórzy zjedli: jednę też niedze i choroby i terpiano. W tym Niewiust w piętnastu tysięcy złączony się z Parmenzykiem i tego wojskiem siedl na odsiecz miastu: i dopiero Nawarrzyk do miasta posłał/ aby do obozu przyszli/ obiecał pokój iakiby chcieli. Wyjechał Kardynał Posel Papieski/ Arcybiskup Lugduński/ Biskup Paryski/ i inni/ aby do Niewiustia iachali/ co im dopuszczono/ i dawano żywności miastu za fanty.

6.  
Nawarrzyk ob-  
legł Paryż.

7. Ale gdy Parmenzyk się ku miastu ruszył/ opatrzył się sie Sakramentami świętymi z drugimi świętymi: zaraż Nawarrzyk ze wszystkim od miasta odszedł: a Parmenzyk i żywonością obficie opatrzył a potem do Ligniatu miasta/ gdzie było Nawarrzyka żołnierzstwo ku obro- nie/ z dala strzelać zaczął/ i wziął je prawie w oczach Nawarrera.

7.  
Parmenzyk mi-  
sto od oblężenia  
uwolnił.

8. W Belgium Mauritius Nassovius Komes/ Bredy miastu strukę dostał. Jeden człowiek barke zwoził drwa na ogień: z nim się Nassowiusz zmotwił/ aby na barke wziął i zakrył tego żołnierza/ i do Bredy zawiozł. Wzynał tak: i gdy z nim wieczorem pod zamek przypłynął/ Bredenzykowie chcieli dla zimna wybrać drwa wszystkie: ale on tylko im nieco ich dał/ a ostatek nazaturz obiecał. Owi tedy żołnierze nieco strażę opanowali/ i nazaturz zamek wzięli/ i przyzwawszy posłków od Nassowiusza/ tysemie zamek wpuszcili/ miasto zdumiale wzięli.

8.  
Bredę Nassovius  
struka opanował.

9. O Margrabie Badenckiego Jakuba była rozmowa o wierze. Protestant Smidelinus z Pistorijem iusi Katolikiem o niey się dysputował. a gdy Smidelinus i zle syllogizmy kładł/ i gorzej odpowiadał/ zganil sam swoje Dialektyki/ że to też w nim iako zło ganiono. Po ladańkiej owej tego i drugiego potem ministra rozprawie/ Badensis Margrabia chce Lu- trę porzucić/ a Katolikiem zostać/ udał się do Friedza Bureusza Soc. JESU, aby go wiały Katolickiej nauczył/ i tak z wielką pociechą i Papieża i in-nych/ Katolikiem został: Papież też na podziękowanie Panu Bogu za to/ pieśń siedl do kościoła Najświętszej Panny Niemieckiego w Rzymie. Marchio zaś w swoim Państwie zakazał kazań heretyckich/ i Predykanty także wygnął: ale heretycy pięknych łagod Margrabi przyniosli/ w nich mu truciźne zadali/ od Etorę umarł.

9.  
Marchio Badensis  
Katolikiem został.

10. Emmanuel Król Sabaudyi gdy do miasta Dragwiną od Lugonot- Sabaudy brzydza tow spustobnogo wiezdzal/ mile przytety: na lednym tryumfalnym arcum- tie Kalwinka se- napisano: *de fructu matris tuae ponam super sedem tuam: a matka tego by- la stostro Broła Francuskiego: na drugim był napis: non est, qui pugnet pro nobis*

Otruty od herety-  
kow.

10  
Sabaudy brzydza  
tow spustobnogo  
wiezdzal/ mile  
przytety: na led-  
nym tryumfalnym  
arcum- tie Kalwinka  
se- napisano:

pro nobis. a w mieście wszyscy wołali/ *Uivat Missa, uivat Emmanuel, ejciatur Valettus*: niech Misa i Białolicka wiatra tu będzie/ przez z Walettem/ Etorę Kalwinka sekse tam wprowadzał.

Był tych czasów Marek Bragadinus Wenet od pokarmu sobie ulu- bionego Młamugmą/ nazwany także. Dziwem był u wszystkich/ że choć nie był bogatym/ był po Państwie. Wdawał też/ że umiał złoto czynić: a gdy u Marka Bontarena Króla Weneckiego próbował tego/ tak się podlus- zył/ że musiał uciec do Niemiec gdzie Król Bawarskie/ gdy się tego zdrady odkrył/ obiecał go kazać na złocistym sznurze/ a subienice złocisto białko i srebrno pokrył.

11.  
Alchimista falsy-  
wy.

Pisał tu Gwalterius/ że gdy obleżono w Arwernej miasto S. Pon- cyana/ jeden Officer sekry Kalwinkiej we wsi Bontygna nazwanej zostaw- wiwszy czterech konie w gospodzie/ do kościoła wpadł/ i obaczywszy Ciborium rzekł: *stysie is Papistowie tu mają Sakrament/ Etorę pozywają: spróbujcie/ jeśli też moje konie to będą tadły.* Gdy tedy do ołtarza przyszo- pil wsioc tam chce Najświętszy Sakrament/ padł na znak na ziemi/ i nie wstał/ aż sługa ieden z gospody do niego przyszedł/ powiadał mu/ iż konie owe tego czterech na stomie podeślaney zgorzały/ i w proch się obróci- ły/ tylko stoma sama i uszy zostały. Porwie się i do gospody porydł/ aż to wszystko obaczy z podziwieniem wszystkich. Tak tego bluźnierstwo sta- rane.

12.  
Kalwinista bli-  
źniecta Natwz  
Sakramentu, cu-  
downie skazany.

O Statynow na nowym świecie przykład się stał cudowny na ledney- taloocy grzechy na spowiedzi. Ta w latach szesnastu/ gdy tam E. Samanti- egus Societatis JESU Chrystusowa wiały i naukę opowiadał/ z Panis swoio/ Katolicko zostawł/ że była na rozpustę i rozkośy wylana/ nieczystości swych się po chrzcie popelnionych nie chciała spowiadać: i przed romiennizkami to mówiła/ że ich nie wyławi na spowiedzi. Pant to o to strofowała/ a wyzerpnawszy z niej/ czego się wsiydziła spowiadać/ gdy w chorobie wpadła/ Friedzu zawołanemu owe tey grzechy Pant powieściła/ Etorę taila i pro- hae/ żeby o tey duszy radził. Czynił to mógł Król/ ale ona lub nie raz su- mienie to o to katowało/ co ieząc słowami/ Etorę niektórzy słysieli/ wy- dawała: trwała w zakamiatości/ choć to i domowi na szera spowiedz na- mawiali. Nawet gdy tey iusi Konaloocy geomnice dano/ imie JESUS/ aby te wzywała/ przypominano: ona na to: przez z tym JESUSEM i ro- mi do niego/ albo temu zemno? I tak niedzie przy strasnych ławach/ Etorę widziiano/ umarła. Smrod zaraż nieznosny z trupą był/ że go na podwo- rze wyrzucili. Strachy wielkie w domu i widowiska/ trzaski/ kamieni- rzucania: drugich sama ta miserna umarła niby dusila/ i naostarek w plo- mieniach nieznosnych się pokazywał/ ntemi całe otoczona/ zaklęta powie- działa/ że była na wieczny ogień potępiona dla tego/ że swej nieczystości nie- chciała na się na spowiedzi wyznać. Co ludzi innych tam i w wierze umo- cniło/ i do spowiedzi szerey zapaliło.

13.  
Kłótnia przędzi-  
na spowiedzi  
kapłana.

## Rok Pański 1591. Grzegorza XIV. i. Rudolfa 17.

Rzym w roku lednym czterech Papieżow/ od Urbana siódmego ilzaci/ lednego po drugim ledwie co miał/ a na trzech smierć patrzal. Stych den był Grzegorz XIV. przeszłego roku obrany/ Etorę na uproszenie szere- słiwego rzodzenia swego w kościele powszechnym Jubileusz tego roku na- dał. Tym co z Zakonu Mendicantium na Kardynałstwo wstąpił był Etorę- wonych Kapelusow zazywac pozwoleł przykładem Piusa V. Grzegorza XIII. Syxta V: a z sie niektórym Kardynałom zdało/ aby Kapelusza zazywali ko- loru swego Zakonu. Wzynał też swego krewnego Franciska Sfondrata Generalem wojskowym świętego kościoła/ i do Francyi go posłał z wojs- kiem na pomoc Niewiustowi i Bonfederatom Katolickim/ to iest ludu bli- tnego poldziwiera tysięcy/ na Etorę dał pięćset sto tysięcy i czterdzieści

1.  
Czterech Papie-  
zow po sobie w  
lednym roku.  
2.  
Grzegorza XIV.  
sprawy.



7. Inse jego pochwa-  
ty.

9. Grzegorz XIV.  
umiera.

4. Obrany Papi-  
em Innocentius.  
IX.  
Wzroste umarł.

5. Po nim był Papi-  
em Klemens  
VIII.

Piękna jego po-  
chwala.

6. Nawarczykowi  
pomoc dawa her-  
tycz.

7. Nawarczyk od  
Grzegorza XIV.  
wyklęty.

tysięcy czerwonych złotych; a Henryk Nawarskiego Arcebispa wyklęzł znowu i tego adherentów skazał na wygnanie. Księża Ferrarskie gdy do niego przyjechał do Rzymu na inwestiturę na to Księstwo; Papięz wysłał trzy-  
nastu Kardynałów na uwatnienie; jeśli to mogło być po dekreście Piusa V. o  
nie oddalantu dobre Kościelnych. I lub niekorzysty dekret ten wykładali o do-  
brach; które się wrocili do Kościoła; a Kardynałowie go wykładali o tych  
co się wrocili matę; także było to Księstwo; jednak nie nie stało za Księ-  
ciem.

Tenże Grzegorz proz innych talizman niezwykłych; dawał co  
miesiące tysiąc sto i piętnaście czerwonych złotych na różne interceda nabo-  
żne; a na pomnożenie żywności dla ludu wydał więcej niż sto tysięcy cze-  
wonych złotych. Pasterze Baplańskie kładąc odprawiali; a zraną wstawili  
Psalmi pokutne; i przez godzinę rano rozmyślał o rzeczach świętych. Co-  
dzien Misa i spowiedź odprawował przez swoje Baplaństwo; w chorobie  
codziennie komunikował. Trzymając o nim że niepokalana czystości Panień-  
stwo zawsze zachował. Mierny był w ledzy i napole; lub Medycy nieco wle-  
cey radził. Z młodu aż do roku osmnaściego winą nie pił; tylko same  
woda. Gdy była wielka drogocin; i ludzi wiele po drogach i polach umiera-  
ło; on w Rzymie i inni Duchowni żywili ubogich tak mogli; i byli tam  
należąco dozorcę pewnych ulic; matocy spisanych ubogich; którzy do nich  
po żywności chodzili; i w post wielki pozwoili w ten czas Papięz też miesz-  
ka. Zawzięła się też lożna choroba w Rzymie; na którą więcej niż sześćdziesiąt  
tysięcy umarło. W tym też zachorował i Papięz. Dawali mu lekarze  
lekarstwa ze złota i pereł; i wydano z skarbu na leki piętnaście tysięcy Kor-  
natów. Atoli po dziesięciu miesiącach i dni dziesięciu; na gorączkę i ka-  
mien umarł. Stolicę piętnaście dni wałowała.

Na miejsce Grzegorza obrany Jan Ancon Sachinettus Bononczyt  
Kardynał czterech Wkoronowanych; wszystkim potodany; i nazwany jest In-  
nocencyuszem dziesiątym. Po Koronacy swej drugiego dnia Nowem-  
bra; ulżywszy nieco w cenie żywności przedtem wielkiej; dwa uczyniwszy  
Kardynałowi; i siedm Kościołom lub w słabości nawiedziwszy; zachorował  
i umarł dwudziestego dziesiątego dnia Grudnia. Cytal ustawienie  
na lożku; i wiele pisał o rządzeniu Rzeczypospolitey. Po nim Scoli-  
ca wałowała miesiąc i dzień jeden; a potem obrany Hippolitus Aldobran-  
dinus Florenczyt Kardynał S. Pawła nazwany Klemensem VIII.  
Był wielkiej roztropności i w sprawowaniu rzeczy dzielności; co też po-  
stem będąc w Polsce pokazał; gdzie położy siedział między Polakami i Au-  
stryakami po obraniu na Królestwo Zygmunta trzeciego i Maksymiliana.  
Oprocz trzynastu codziennych stołów według dawnego zwyczaju zatrzyma-  
nych; stoł teżże jeden blisko siebie wystawił dla ubogich Pielgrzymów do  
Rzymu zdaleka przychodzących; których tam codziennie podrymował; i z swe-  
go stołu potrawy im posyłał droższe; sobie podleyse zostawiały.

We Francyi Nawarczyk na rozchody wojenne i utwierdzenie się na  
Królestwie Francuskim; prosił Szlachez Angielskiej Arcebispa o pieniądze  
pomoc; i dała mu dwakroć sto tysięcy angelottów tamczney monety; a  
tyle drugie szlachta Angielska i Kupey Londyńscy jako to heretykowi terze  
sektę. Nad to Panowie niekorzysty z Niemieczech zaciągali się do Altembur-  
gu uchwalili mu przestać na pomoc dziesięć tysięcy talarów; szesnaste tysie-  
cy piechoty; o co ich prosił przez Wicekomeśa Turcyj. Ale Katolicy Kon-  
federacy; gdy Parmenzyk prosił o powrót z wojskiem na pomoc; wymo-  
wił się; jednak pieniędzmi im wygodził i wielko summa; jako też prosił.  
Nad to Nawarczyk na zjednacie sobie asektów we Francyi; Kto był Arce-  
bisem mianowanym; wydał edykt; gdzie Katolicko wiare zachować we Fran-  
cyi obiecał; a przeście mandat postła Papięskiego odrzucił; i kazał się  
mu sprzeciwiać jako skodliwemu Królestwu; aż i od Parlamentu Turon-  
skiego monitorium listu Papięskiego; gdzie Nawarczyk wyklinał; kassowane  
także przeciwne wolności Kościoła Francuskiego; i uchwalono; aby zdra-  
pane i spalone było; nawet Grzegorza XIV. żyjącego w ten czas herety-  
kiem;

Kiem / Schismatykiem i nieprzyjacielem pokoju Kościelnego i Królestwa  
Francuskiego zwano; i nalegano; aby posel Papięski był do więzienia dany.

Syn zabitego Księcia Gwizyusa Inwilkeus do tych czas; to jest; nad-  
dwie lecie był w więzieniu zatrzymany pod pilną straż. Namawiał się  
jednak z pokrewnym swym o sposobie uwolnienia się z więzienia. Wlec-  
w Kosule od przyczki temu przesłane; powrozy albo snury włożono; on tedy  
wziąłszy Sakrament święte; i Marce Boskiej się poleciwszy; ow snury  
z okna spuściwszy po nim się też spuścił; a że go postrzeżono; gdy upadł na  
ziemię; z przestachu uciekać począł; gdy go goniono; na leżącą ławę  
napadł; prosił go o łonę; a gdy niechciał go mu użyczyć; spadł doby-  
wszy nóż; i groząc mu; jeśli mu łonę nie dodał; otrzymał od niego łonę;  
i na nim usiadł; mile od swych przylety; i Te DEVM laudamus w Awa-  
ryku mieście Bituryców splewane; i od studentów Societatis witany Ko-  
medya o trzech młodzieńcach z ognia Babilońskiego wybawionych; o  
czym w Piśmie świętym.

Bandycowie wygnancy znowu się pokazyli od Syrra V. zaktumieni;  
i miał ich wielko liczbe Alfons Pikkolomineus Księciu Florenckiemu i  
Kościółowi rebellizujący; i do Panów Włoskich wysłał po znaczne sum-  
my pieniężne; Których jeśli niedali; wysłał u nich w proch spalił; zarym  
drudy z boląźni dawał; ale od Księcia Florenckiego poimany; na śmierć  
skazany. Gromili też Bandytów i znosili Verinus i Księża Sermonetcy.

W Anglii; lub wiele lat przeszłych; okrutnie zamordowano Batoli-  
kow; i więzieniem albo wygnaniem karano; jednak iż co raz Batolików do  
Anglii przybywało z tych Seminaria, które Papięz fundował w Rzymie; w  
Rhemach we Francyi; i w Wallisolecie w Hispany dla Anglików; Szlachez  
załadła tyrantka w Anglii wydała dekret; aby Komissarze po wszystkich  
Państwie szukali Kiezy. Seminarijstów tych Katolickich i Jezuitów tam  
potajemnie zostających; i aby w domach czyniono inkwizycye o personach  
od roku do domów przyjeżdżących albo tam przebywających; czy byli w semi-  
naryach namienionych; czy Kieziem? czy Jezuita? etc. Tak Sz-  
lachez na morze swoje okręty wyprawił; chcąc fłote Hispańską ze złotem  
i drogiemi Kupami płynącą zachwycić. ale na morzu Atlantyckim okręty  
te samey pochwycone; i ci; co na nich byli; pobici.

Christianus Księża Sakcie a oras Elektor Cesarz gdy umarł z żalem  
Protestantów i Kalwinistów; ciało jego z Polska przyodżlane w adama-  
skowy żupan; czarny; i zwierzchnio białe apamitno ze złotym lancuchem i  
piersiemiemi; i złotem ofirowani; z Polska czapka pod piorami; perłami  
osuto i drogiemi kamieniami; położony i Krucyfiks spizowy z Najsławiejszą  
Panną i Świętym Janem; w ręce jedney siołtwa Amazonka albo hal-  
barrą; w drugiey miecz; i tak w Kościele zamkowym postawiony w Drez-  
dzie. calun na wożie (ośm kont go ciągnęło) apamitny z Arzybem bia-  
łym i herbami. Działo że po śmierci tak Krzyż i Krucyfiks od niego nie od-  
rzucony; Którym się herezya brzydzi; i z Kościoła ten znak zbawienney wy-  
rzucił; i znieważa. Za ciałem sio siedm różnych Kiezy; i Elektor Bran-  
deburski; i Lantgraff Hassi; i inni Panowie.

W Przeszpurgu w Węgrzech żyd imieniem Leo; w Pradze się ochrze-  
szyć; wykradł trzy hostye poświęcone; i drugiemu żydowi powiedział; Kto-  
ry u niego uprosił dwie hostye z owych trzech. Drugi ow żyd drugich  
zwołał; i powie co ma. Jeden tedy z nich mówiąc; Jesli prawdziwie  
Bogiem Chrześciańskim; tu się pokaz; nożem w hostye uderzył; z Kto-  
rezy zaraz krew się luncła; a w dom ow piorun uderzył i spalił ze wszystkimi;  
tylko trzech uciekło. Stoł jednak z hostyami; cały i nienaruszony od o-  
gnia został. Poimani potem owi trzy żydzi na mełach rzecz wydali; i na  
pal wbieli.

Tego roku B. Aloyzy Gonzaga z ziemi do nieba przeniesiony; dla nie-  
winności i czystości Angelicus Iuvenis nazwany albo Anielskim młodzień-  
cem. Po Komunię w Madrycie przed obrazem Najsławiejszej Panny

8. Syn Gwizyusa u-  
sadł z więzienia.

9. Bandycowie się  
znowu pokazyli

10. Dekret w Anglii  
na przychodzą-  
Katolików.

11. Lakomstwo kara-  
ne.

12. Elektor Saksi jak  
pochowany.

13. Cud o Najw. Sa-  
kramencie.

14. B. Aloyzy Gonza-  
ga swiatobliwie  
umiera.



784      **Wiek 16. Rok Pański 1591. Grzegorza XIV. i. Rudolfa 17.**

nazwany *Boni consilij*, modląc się i radząc około stanu swego/ głos  
usłyszał/ Eterym do *Societatem JESU* jest powołany; i tak Margrabstwo i  
Księstwo Mantuańskie pogardziwszy/ stan zakonny obrał i w nim iako był  
świątobliwie/ tak świątobliwie dokonał. *S. Magdalena de Pazzis* o wiel-  
kiej jego chwale w niebie obławienie miała/ i z zadumieniem mówiła: o  
tak to wielką chwałę i odpłatę w niebie dała Aloyzemu/ że wewnątrz wie-  
le chwalebnych czynił; a z powierzenia wielkiego był umartwienia. Da-  
mu tytuł *Blagosławionego Dawid* pioty Papież/ i Grzegorz piętnasty.

15.      W Afryce Marabut *Nigrita* tłumacząc Alchorana słowa niekto-  
marabut tlu-      wiele z narodów i Księst do siebie przyćmiał/ co było z zamieszczeniem Tur-  
mącz Alchoran.      recji. Baczmy Marabut polimany/ był z Księstwa slupionym/ a Księstwo z niego  
zwleczona słoma nąpchaną na ohyde pokazowana/ i na Subienicach przybis-  
tana.

16.      Umarł tegoż roku *E. Edmundus Augerius Societatis JESU*, o  
Edmund Aug-      Eterym to Księstwo napisał/ że przez cztery wieki Francya podobnego mu nie  
rius.      miała. Dziwnie mądry/ Raznoście jąca/ Eterym też czterdzięci tysięcy  
ludzi do wiary nawrócił. Hugonotowie chcieli go zabić/ ale chcąc go do  
siebie przemówić/ dali mu pokój. Antiołowie iorko chorującego oroczyli;  
a droga aż do nieba świetna od Świątych Dozycy przedświecnych był pro-  
wadzony. Wiecey ma o nim *E. Nadasz*.

**Rok Pański 1592. Klemenfa VIII. i. Rudolfa 18.**

1.      Orod pokój był między Amuratem Turczyńcem/ i Rudolfem Cesarzem  
Turczyń do Kro-      na ośm lat zawarty. W tym znamowity Bafow/ gdy pokój uczynił  
acy wtargnął.      z Persami/ do Aroacyi wysłał pięćdziesiąt tysięcy wojska/ gdzie ludzi po-  
gorach i lasach otoczonych wiele wycięli/ i sześć wozów głowami ścietych  
napelnili. Bafow też Bosnii oblegił *Siffeg* Alastor/ i ze dwudziestą i czter-  
ech dziesiąt tam szedł/ gdzie Kanonik Agryński tak bronił/ że Turczyń od-  
stopić musiał/ grożąc mu wielkym wnet wojskiem/ i Księstwo z niego zdar-  
ciem. A gdy Rudolf Cesarz do Aroacyi swoich siedm tysięcy wyprawił  
a na nich Turków nieco z góry patrzano; nasi matematycy/ że Turków wie-  
cey nie było niż to/ co widzieli/ bezspieczni byli; aż się ich wysypie ze sto ty-  
sięcy/ i natrzę na Cesarzich. Trwała bitwa do czterech godzin/ i lub Tur-  
kowie tam zginęli nad dwadzieścia tysięcy/ jednak wygrali liczbą tak wielką/  
i czterdziestą wozów głowami zabitych napelnili/ i w obozie wzięli sześćdzie-  
siąt tysięcy talarów na zapłatę wojsku odłożone. List też do Rudol-  
fa Car Turcki pisał/ w którym mu wojnę opowiadał/ na którą obiecał się  
z niewidzianą potęgą trzynastu Księstw pod Wiedem stawieć/ i wszystko pu-  
stoszyć/ grozić i Rzymowi i blumić/ że Chrystus go nie obroni tak dawno  
umarzyć/ i siebie nie obrontować. Ażoli słysząc/ że się wojsko Chześcian-  
skie zbierało/ i dalej zbiera/ że się w jego wojsku choroby zawięzły/ i w Ca-  
rogradzie było powietrze/ wrócił się z wojskiem do ziem swoich.

2.      Na Arola Nawarskiego wyprawił się w szesnastu tysięcy Szarneyus  
Amurat dumno      Parmenizy/ i lub wielkie wojsko ośm tysięcy miał Nawarszyk/ jednak  
do Cesarza pisał.      stał się z nim *Parmensis*, a przy żadnej stronie zwycięstwa nie było; lub  
z Nawarszykiem      nąsalutę Nawarszyk wygrał na drugiej potyczce/ wielu straciwszy z swo-  
wojną.      ich strony. A gdy się zaś potym szesć do Karolickich Konfедера-  
4.      tow przestęło; Parmenizy do Belgium się wrócił/ i w Atrabacie zacho-  
Parmenizy u-      rowawszy/ i ryjąc złotych na ubogie rozdawszy/ Sakramentami świętymi  
miera.      opatrzonem/ z jalem wyszedł umarł. Ciało w łacie zakonny przybrał/  
do Kościoła Świętego Władysława zanieśione/ a potym do Włoch przestę-  
ne. W Rzymie Jan *in Ara Celi* był obchód znaczny/ na którym byli wy-  
Obchod zaś w      scy Bardiński i Pralaci z Panami. Wiele tam Kolumn wystawiono/ a na  
Rzymie.      nich obrazy różnych cnót jego/ iako sławy/ czułości/ roztropności/ nabo-  
żności/ wspaniałości/ hojności/ łaskawości/ wstrzemięźliwości/ sprawie-  
dliwości/ stateczności; na czterech rogach cnoty gwiazdki/ które Bardi-  
nalski

**Wiek 16. Rok Pański 1592. Klemenfa VIII. i. Rudolfa 18.**

nałnemi albo przednemi zowia/ na wierzchu też dziesięć zbrojny zc.

5.      Z Polski Zygmunt trzeci Arol Polski z Bardińskiem Radziwilem in-  
ne znaczne posły wyprawił do Cesarza o corte Arcyksięcia Austrii Arola      *Spowinowace-*  
Księcia Cesarzkiego za żonę; gdzie pierściem się przez Bardińskiego oddany/      *nie z domem An-*  
Księstwo podarunki z lancuchem złotym/ które Bardińskiem na dwa kroć sto      *strakow Zygmunt*  
tysięcy. Bardiński też do Polski się zbliżający Arol we czterech tysięcy      *za Krola Polskie*  
Księstwy iazdy. Przy świętym się wieździe do Arolowa rzucano pienią-  
dze srebrne/ na których jednej stronie wale morskie Szwedzkiego morza  
znac/ a przy nich z obu stron ręce złożone z napisem: *Amor distantia jun-*  
*git*: z drugiej strony herby Domu Rakuskiego z orłem Cesarzkim i Pol-  
skim z napisem: *Est animos sociasse juvabit*. Ze zaś Jan wtory Arol  
Szwedzki był umarł/ Zygmunt o opanowaniu dziesiętnego Księstwa ob-  
myślał; zwłascz że iuż Arola Księstwo Finlandyi Szwedzi sobie za Arola by-  
li przypięli herby/ a z lud mu nie dozwalał tytułu/ tylko namiestnika  
Księstwa/ arol Arol tytuł Księstwa moco wymógł.

6.      W Smeyce w Alastorze Hieronymianow burza wielka gdy przy ziemi  
drzewo bułowe przelamala/ na każdym przetrznięciu w owym drzewie były  
wyrażone wojska z chorągwiemi/ z bebnami/ wozami w stroju Polskim i  
Pruskim.

7.      Do śmierci Biskupa w Argentoracie/ że tam były dwie części Bano-  
ników/ jedni Proteści od Papieża wykleci/ z Księstwem Aroliccy Bano-  
nicy niechcieli mieć spółkowania; tamci obrali Margrassę Brandebur-  
go za administratora Dycezyi/ co on przyjął; a Karolice Bardiński Lo-  
tarynga Księstwo Alabrysi/ który był Biskupem Metensem albo w Metzu  
Wiece że Senat Argentoracki przed tą Biskupem opanował był dobrą re-  
Dycezyi/ pisał do nich o to Lotarynga; ale oni przy Margrassie stali. Lo-  
taryng tedy zbierawszy dziesięć tysięcy wojska do Argentoratu trebaczą za-  
stał aby Banińskiem dissidentom w mieście być nie dopuszczano/ aby Kościo-  
ły Aroliccy oddano/ i Księstwo w dobrach Kapitułnych nagrodzono. a w tym  
wielkie swym wojskiem dokazywał Lotaryng w całymże kraju. Ale Ar-  
gentorat niedbał/ zwłascz że im pomoc heretycy dawali; bo i Fryderyk  
Brandenburgczyk na obronę Księstwa swego obranego za Biskupa/ dał nieco  
iazdy/ a Helwerowie trzy tysiące swoich; arol ich Lotaryngczyk pisał.

8.      W Niemczech zawił się nowy herezyk *Franciscus Puc-*  
Przaj grzechu pierworodnego/ i chęć być nie potrzebny do zbawienia      *cius herezyr-*  
twierdził: w którym także Księstwo przyszedł/ i przed Kościołem świętym      *chą*  
przez tysiąc lat który wielkie obiecywał/ a przed tym wielkim słotym god Bo-  
ży i smartwychstańcie pierwsze/ i opowiadanie Błogosławieństwa przez lat  
siedm; i że się w ten czas wypelnia/ o co w Państwie prosimy: Będz wola  
twoja takto w niebie/ tak i na ziemi; że Augustyna Świętego wiara była  
*Fides Punita*: i smiał te wymysły dedykować albo ofiarować Papieżowi.  
Ale na te jego błędy i dąsanie mocno nastąpił *Nicolaus Serarius Soc: JESU*;  
i Biskupa użono te groźby.

9.      W Saponii wysadził swoich niekto-      *Franciscus Puc-*  
Kaliwinistów z ich błędami z tamtąd. Naprzód tedy z Wittenbergi/ po-      *cius herezyr-*  
tym z Lipska błędy Kaliwiniste wykorzenili/ i Biskupom rozkazali pod      *chą*  
wielką karą/ aby Biskupi Kaliwiniste z swoich Księstwach powyrzucali i nie  
przedawali. Także gdy spór był o herezyi *Whigwistow* z *Predestantem*  
Księstwa Brunswickiego/ Księstwo o tym artykuł zakazał pod karą swoją i  
ciężkim karantem/ dyspuować/ i na Księstwach o tym nie mówić. tak na ble-  
dy herezyckie i sami herezycy błąd.

10.      Arol Schabar u Mogorow/ Księstwo Państwo jest między Księstwami  
Indem i Gangesim/ chcąc zostać Chześcianinem/ przyjął do siebie Księ-      *Krol poganski*  
e *Societate JESU*, że się sekta Machometsta brzydził. Był przedtem jego      *wiarę przyjmie.*  
ludu Arol Chześcianin imieniem Dawid/ który się być miał z familij  
*S. Babilometa*. A gdy Arol Schabar nauczony był wiary nasy/ i dał  
po sobie znać/ że to przyjmie; Węgierom mu za to rebellizowali/ i na nie-  
Duuu3      go przy-



go przywali królewskiego brata; ale gdy coś brat nań pozwał, Arol go pōstremil.

## Rok Pański 1593. Klemensa VIII. 2. Rudolfa 18.

1.  
De-ter Klemens  
Papieża na żydy

Klemens Papież wielką hojność na szpitale/ na chorych/ na święte mię-  
sca pokazywał; i żywność miastu hojnie opatrował. Wydał też de-  
cret na żydy/ aby oproz Rzymu i Ankonę/ w miastach Papiejskich nie mie-  
skali; i tam tylko stare i wytręte rzeczy kupowali i sprzedawali. Posta-  
nowił też modlitwy w kościele za królestwo Francuskie/ aby mu dał Bog  
Arola Katolickiego; i wysłuchania tegoż roku modlitwa. Rozkazano  
też w Rzymie żydom/ aby Talmut/ i Asiegi o Chrystusie/ o Najświętszej  
Pannie i Świętych/ poznosili w osmi dniach do Namieśnika Papiejskiego/  
a gdzie indziej we dwu miesiącach.

2.  
Patriarcha Ale-  
xandryjski czci  
Stołec Rzymu

Patriarcha Alexandryjski i Murzynski Posły do Rzymu wysłali/ pod-  
dać się we wszystkich kościołach Rzymskich/ i Papieża za głowę kościoła  
Chrystusowego wysławiać/ a oraz prosić/ aby do jedności kościoła był  
z swymi przywrócić.

3.  
Mafawicin nale-  
ga a tytuł Czar-  
ki

Jako Jan Bazylides Wielkie Książę Mo-  
skiewskie. Grzegorz XIV. prosił o tytuł królewski/ a nie otrzymać/ że był  
Schismatyk/ i byłoby to między Polakami i Niemcami okazją nieścisłości Florni;  
tak syn jego prosił o coś Alemsa VIII. obiecując Polskiej co rok dawać  
siedem tysięcy czerwonych złotych. Papież lub miał/ że to także mogł  
się do kościoła Katolickiego zachęcić/ jednak na inny to czas oddał.  
Tęże prosił Cesarza Rudolfa/ aby był miłany za inkorporowanego w Ce-  
sarstwo/ i jako pars imperij/ obiecując przez lat pięć Cesarzowi sto tysięcy  
ludzi na Turcję; ale Cesarz nie pozwolił.

4.  
Banditowie Wło-  
chy pladrują.

Bandyciowie gromadnie się zebrałszy/ Włochy pladrowali/ i na deo-  
nach rozbiłali. Zebrał na nich ludzi czterech tysięcy Papież/ i na nich se wy-  
prawił/ i uciekli ku Neapolu. Herceim ich był Sciarra/ który gdy się zla-  
chał z Battistellą Bandytem/ zaproszony od niego na obiad/ oraz z towarzy-  
szami tego zabity; i głowy ich do Papieża Battistella zaszła/ prosić/ aby we-  
dlug obietnicy/ temu odpuśczone/ i zabójcy Banditów obiecane zapłacone da-  
no. ale niewiedząc/ czy się po zapłacie pokazał.

5.  
Xiażęcia Adma-  
skiego naboż-  
stwo i umartwie-  
nie.

Magymilian też Książę Bawarski do Rzymu się wyprawił/ w nadzie-  
dźiny S. Piotra i Pawła/ pierwej w domu odebrał od Papieża przestany  
sobie miecz i czapkę poświęconą. Miał ten Magymilian pod stołem Kio-  
żecym habie Miniści/ i był prawie po Anielsku; potym że ciężo w Rzymie  
przypierał.

6.  
Trumienka pełna  
złota wależona

W Wenecji/ gdy kopano fundamenta na kościół S. Wawrzynca/ na-  
leżono w ziemi trumienkę drewnianą/ a w niej skrzynkę ołowianą pełną zło-  
tą i monety daryne. co gdy architektowi powiedzieli mularze/ kazali im to  
zataić/ i nie mieli się podzieliwszy złotem/ a skrzynkę w wodę wrzuciwszy. Lec  
gdy z nich jeden kilka owych pieniędzy/ na krótych z jednej strony były trzy  
chorągwie/ skrzynkę na wierzchu/ a na drugiej litery Chaldejskie/ zaniosł  
do złotnika/ i spłacił se złotnik/ do Senatu się Weneckiego donosił/ za  
tym architekt i mularzami dany do wzięcia. Przyprowadzili się potym do wy-  
kłego/ i w trumience był napis ze dwoma głowami w koronach; a w  
skrzynce było pismo nie znanym charakterem pisanie.

7.  
Groby Opata Wer-  
dina z pro-  
stym opisanym  
wależonem

W Bazyleji też Opat Petrus Paulus imieniem/ gdy w klasztorze swym  
ściągane tedne dla naprawy lepszej zerucił/ na fundamentach groby zastępio-  
ny znajdł/ na którym były krzyże i inne instrumenta. Miał Panstkiej wy-  
kazanej/ w grobie też trup zbotwiał/ z siwa broda/ z białą siebrną w reku/  
na której to było napisano: cum Sancta Civitas fulgebit splendor stella, sol me  
ipsum videbit, et aperietur sepulchrum cadaveris mei. Hoc est corpus Abbatis  
Verdini Hydruntini sepulti sexto Kalendas Novembris Anno 1279 a Virginia  
partu; abo/ iako na membrance pod głową trupa położonej napisano: et  
in sede

in sede Petri fulgebit stella coruscans in perato electa, cujus splendor totam Ec-  
clesiam illustrabit etc. to jest/ gdy gwiazda na Rzymskiej Stolicy zaiscni  
słońce mie znówu obaczy; iakoż też Alemsa osmy/ za którego to znalazło-  
no/ miał na herbie gwiazd sześć poprzecznych. Tamże plagi niektóre na  
Chrześcianstwo opowiada/ które mu od Anioła przed śmiercią były obja-  
wione.

W Slossu/ iako piśe Petrus Victor, dziecinie sedney młasko zebow/  
które mu wypadły/ niśka szęka złotą się pokazała. W Strywi zaś  
widziany kometą taki: na słońcu gwiazda czarna/ a ku słońcu dąta wy-  
rychowane z dymem na kształt teży stemie okraszającym: około słońca glo-  
wy w zawołach Turckich/ nad to wielki boćion w żelaznym wielkim pecie.

Basza Bosnij oburzył się na obronny Alastor Syffeg nazwany. Bo  
gdy przed rokiem Basza przez posła swego u Opata tego Alastora nalegał/  
aby go mu poddał; a Opat zasłyszawszy/ złość Turcy mieli dobywać Ala-  
stora przez zdradę swego Oekonomy; i tego i posła w rzekę Sawę wrzucił/

cił; gdy się Basza Posła upominał/ Opat rzekł/ że mu go woda odesta; a  
ieśliby chciał poddać Alastora/ aby go nie przez podłych posłów odbierał.  
Wteć tedy zasnę także Basza na odbieranie wysła; a Opat kazal w Ala-  
stora mieć pogotowie dżala i inno szelbe; a gdy Turkom owym bra-  
me otworzył/ gdy wiahał/ ognia dać na nich kazal/ i tak ich dżala roznio-  
sły/ a drudzy przed zamkiem zostali uciekli.

Chciał się zemścić Ba-  
sha/ wyprawił się na Syffeg we czterdziestu około tysięcy/ i przez dziesięć  
dni z dżal był ustawnie. Doioć się o Opata Biskupa Agryeński i Pułkownik  
Cesarzki Egenbergiasz; zebrałi kilka tysięcy wojska na odsiecz/ a z Ala-  
stora do nich wyprawiony/ który oznaymili/ iż ieśliby dżal nie dali odsiecz/  
tusi się podda Alastor. Osmielili się lub w niewielkiej liczbie/ i ku Turkom  
się ruszyli; i gdy się na przod Broatowie z Turkami starli/ Awersbergiasz  
z drugim wojskiem na pomoc przybyłszy/ a od mostu Turkom zastąpiłszy/  
tak ich bił/ że się w rzekę pusić musieli niekorzysty/ i toneli/ i zgineli Tur-  
kow z osmnastu tysięcy/ a ci/co w obozie Turckim zostali/ to widząc/ pro-  
chy z obozem zapalili; a z Chreścian tylko czterdziestu zabito; za które  
zwycięstwo po trzykroć około Alastora Processya czyniac wojsko/ i Eleka-  
tor/ Bogu chwale oddało.

Cheć się tey kleski swych zemścić Amurat  
Turcki/ Beglerbegi Greckiego ze stem i dwudziestu tysięcy ludu na Syf-  
seg Alastor wyprawił; gdzie choć się potężnie bronił/ przecie trzeć-  
go dnia Wresnia/ dostali Turcy tey fortece/ i żołnierzy Chreścianstkich  
tam zastanych porobili/ i w rzekę powrzucali; za konnaka jednego zstopy  
złupili i posiekanego spalili. Jednak gdzie indziej Turki bito; tak Bo-  
mes Hardekiuf w osmiu tysięcy pod Belgradem na dwadzieścia tysięcy  
Turkow uderzyłszy/ osm tysięcy ich utracił/ opoz potopionych; i Piotr  
Zussarus Węgryz w dwuset na pięć tysięcy Podskarbię Amuratowe-  
go napadłszy zbił go/ i głowę Podskarbiemu uciął/ i złotą dosć nabrał.

Miał też woynę znówu z Persami Amurat/ gdzie zassał wojska dwa-  
kroć sto tysięcy; a gdy oblegl Morabellum miasto tam obronne/ lub po  
dziesięciu sieurmach utracił swoich ze dwadzieścia tysięcy/ jednak miasta  
dobył/ ale w mieście znówu na dziesięć tysięcy mu Turkow zbity; przeto  
obywateli wziętego miasta brzytwami i nożami znięto/ a w rany ich olej  
wrzucił lano/ obcinano. ale potym Arol Perski zemścił się tego na Tur-  
czyńcie.

Philip Arol Hispański w starości z choroby ozdrowiały/ z porady  
lekarzow cztery razy na dzień jadł a choć żywor wleś spokojny/ umysł  
Panstwo złożyć. Wteć/ że syn tego Philip teście lat nie miał/ Synowi  
Magymilian Cesarza Olbrychtowi Kardynałowi zdał rządy królewskie/  
przydawszy mu na radę i pomoc pięciu Panow z Hispanow.

We Francji sprzyrzysła się tak długą woyną Konfederatom Katoli-  
ckim z Newiuszem; postanowili tedy Arola obrąć ale Katolika według  
prawd i zwyczajów od czasów S. Blodowenusa/ i Papież im także błędy  
pozwo-

8.  
Złota szęka.

9.  
Dziwny komet.

10.  
O klasztor Syffeg  
darmo się Tur-  
cy wrzucił.

Zbity także Tur-  
czyn.

11.  
Syffeg potym bi-  
ra.

12.  
Kleski Turckie.

13.  
Z Persa Amurat  
wojnie.

14.  
Philip Krol Hispa-  
nii Panstwo złożył.

15.  
Elektora króla we  
Francji.



16.  
Krol Nawarzy  
Katolikiem zosta  
16.

pozwoili/ o co sie strona Nawarzykowa dosala. Szla oporem Ble  
kcy/ i niektorzy z Panow nalegali u Nawarskiego Arola/ aby powiedzial/  
czy ma byc Katolikiem; a lub tylko od niego powiedziano/ ze dopusci  
wolnego exercitium wiary Katolickiej/ a dissidentom Kazan swoich; teczna  
tenie Henryk Borboniusz Nawarczyk zostal Katolikiem w Lipcu. Pisto  
niektorzy/ ze iawnie pokutowal w Sandionysium/ w Kapie/ bos/ bez ka  
pelusia/ z swietca zapalona do Koscielnych drzwi przystapiwszy/ gdsie o roz  
grzeszenie prosil/ na Arcybiskupa Rhemenskiego zalozone Kondycye i pun  
ta przyzwalaia/ i tak byl do Kosciola puszony/ i spowiedz przed Arcybis  
kupem Burdygalenskim uczyniwszy rozgrzeszony/ byl zas na Kazaniu i Nie  
sporce/ i przysiozl na zachowanie Trydentskiego Concilium; za co byly try  
umfy/ i ognie wesole/ w Paryzu. Niechciano temu sprzodku wierzye/  
ale miano zamyslane rzeczy; lubo potym pokoy do czasu i armistitium u  
chwalone we Francyi.

17.  
Posel Nawarzy  
ka do Papieza  
ma trudnosc w  
Rzymie.

Saraz Arol Nawarski wyprawil do Rzy  
mu Kiozeia Awerenskiego po rozgrzeszenie i na oznajmienie swego do  
wiary Katolickiej nawrocenta; a Papiez przeciw postowi tego wyslal E.  
Doffewina Societatis JESU na wyptanie/ po coby do Rzymu iachal; a gdy  
posel odpowiedzial/ ze na pocatowanie nog Rzymskiego Biskupa/ i na ro  
zmowe z nim o uspokojeniu Francuskiego Krolestwa. Wiachal potym do  
Rzymu posel i w kilka dni Papiez mu powiedzial/ ze Nawarskiego Arola  
rozgrzeszye nie moze dla pewney przyczyny; a gdy posel na pismie sie tesz  
ze przyczynial za Krolew tako prawdziwie nawrocentym i gotowym na wszelko  
pokute/ ktoraby Swiety Otec naznaczyl; w tym Konfederacji Francuscy  
Katolicy przez swych postow dali znae/ ze po Nawarczyku niewydaie sie  
prawdziwe nawrocento do wiary Katolickiej/ i prosili o pomoc na Krole  
stwo raczey Mewiusowi Wicereutowi Francuskiemu; i tak rzecz Nawar  
czyka byla w Rzymie zatrudniona/ ktorego tez niektorzy we Francyi zgla  
dzic chcieli to strzelba/ to truczina; ale sie to nie powiodlo/ i tacy sredze  
Karani.

18  
Konfederaci obie  
rata Krolew Gmi  
zynia.

Wlec ze we Francyi po przyietey wierzze Katolickiej tushono  
Nawarczykowi o Koronie Francuskiej/ do ktorey mial tush prawo dziedzic  
zne; Konfederaci Katolicy tym czasem w Paryzu Arolem obrali mlode  
go Gwizyusa/ ze byl z Lotaryngow idocy od Arola wielkiego/ i ze  
otec i dziad tego za Kosciol i Krolestwo Francuskie Krew przelali. A gdy  
mu Marszałek Parlamentu siedl dac znae o tej Blekey/ bunt w miescie po  
wstal od przychylnych Nawarczykowi/ w ktorym zabity ow Marszałek/ tak  
iz Gwizyus niechcial Krolestwa/ i drudzy boiaze sie go/ aby sie smierci oyc  
wskley niemiell/ na Krolestwo bedac/ obrac inszego radzili. Tu Posel  
hispanski Xioze de Feria strezyl na Krolestwo wnezye Arola zabitego Hen  
ryka hispanke/ obiecujac pomoc Arola swego na uspokojenie Francyi;  
ale to według legem Salicam byc nie moglo/ aby niewiasta we Francyi Krol  
wala/ a dopieroz obca. Zatem Nawarski Arol Henryk Borboniusz przy ta  
kich zamyslach o Blekey/ przysiozl na wiara Katolicka/ ktora przysiol/  
i Ministrow Balwinskih przez odprawil/ a Paryskiego Theologa sobie za  
Baznodzieie przybral.

Kogo inszego str  
cz.

19.  
Obrazy Lutra i  
Melanchton  
w zborach here  
tyckich.

W Saponi lub Obrazy Swietych z Kosciolow wyrzucone/ teczna  
Lutra i Melanchtona Obrazy w zborach Luterani dla ich pamietki post  
awili. A gdy w Pelichu miescie Saskim Minister wziol Obraz Melan  
chtona z zboru do swego domu; bunt nan powstal/ tak ze musial ow obraz  
do zboru odnieae; a syn Melanchtonow gdy sie w Witemberdze o tym do  
wiedzial/ rozgniewany/ na owego Ministra o Krywda oca swego po wstal.  
Tak ich boli Krywda Melanchtona/ a Chrystusowanie boli/ ktorego Obra  
zy wyrzucili.

20.  
Zygmunt Krol  
Polski Szwedzie  
Krolestwo obeymu  
se we zle kondy  
cyo.

Zygmunt trzeci Arol Polski gdy do Sztokholmu przytachal na obie  
cie Krolestwa Szwedzkiego dziedzicznym prawem sobie nalezytego; stany  
tameczne naradzaly sie/ takimi Kondycjami go za Arola przyslac. a zwla  
szcza/ ze sie bali o sie ci/ ktorzy tam dobra Koscielne opanowali. Ci tedy  
pletnasce Kondycyi wymyslili/ i z niemi sili do Krola. Miedzy temi by

to; aby/

to; aby/ iako na testamentie Gustaff Arol postanowil/ nastepce i dziedzic  
rowie Krolestwa/ bronili wiary Augustanckiej i Ministrow dobra Koscielne  
trzymajacych; aby zadna insha religia nie byla przypuszczona ani ugonna; ze  
by tylko Arol swotey Katolickiej wiary mial Kierz dziescioci/ ale za niego  
Jezuitry/ abo Szwedzi na Katolicka wiara nawrocentego; a ci Kierza aby  
przy dworze byli/ i tylko przy Arolu swote nabozenstwo miewali; zeby sie  
nikomu nie godzilo na Augustanska religia nastepowac; aby Biskupow  
Kosciolom nie podawano/ ale ich obierano zwycaynie ze. Arol lub nie  
chcial dopuscic sekty Luterckiej/ ale abo tylko Katolicka/ abo przy Katol  
ickiej/ inney dozwolic; ale gdy tego nie mogl dokazac/ musial pozwolice/  
aby we Szwecyi tylko sekta Lutercka byla/ a Katolikom tylko na Zamku  
Kosciol/ abo Kaplica dla Arola/ gdsie bedzie. Chceli go tedy Koronowac/  
ale przez swego Upsalskiego Arcybiskupa Luterana; czemu lub sie Arol  
zbrantat/ musial teczna przyswolic.

W Rzymie w Kosciole del populo Obraz byl wystawiony na Oltarzu/  
S. Mikolaja z Tolentyu; ten przy ludzich poie sie Krawco poczol/  
nie ustawal/ az Papiez na ogloszenie tego trzech zstak.

21.  
Obraz S. Mik  
laja z Tolentyu.

### Rok Pański 1594. Klemensa VIII. 3. Rudolfa 20.

W Francyi wiele sie tush mialo do Nawarczyka/ i ze tush byl Katoli  
kiem/ za Arola go Francuskiego przyjmowalo. Lugdun sie mu pod  
dal/ boiaze sie tez aby go Hispan nie opanowal/ gdsi Inwentem Hispania chcieli  
niektorzy na to Krolestwo; i tak na ratuszu Obraz Arola Nawarskiego  
w laurowej Koronie wystawiony/ i wolano: vivat Rex noster, ktory nam  
chce wiara Katolicka zachowac. Poddal sie i Paryz/ lub tam Mewius  
dwa tyslaca Hispanow na prasidium zstak/ i od Nawarczyka odrazil; i tak  
dnia naznaczonego wiachal Arol do Paryza; Parlament go tez Arolem  
Francuskim oglosil/ a dane przedtym wladze Mewiusowi zwokowal.  
Do Barnutu tedy Arol poiachal na Koronacy/ i na pomaszczenie oleiem/  
ktory tam chowalo w Alastorze S. Marcin; byl tam pomaszczony/ i na  
zaturez inweyturze abo insignia Spiritus Sancti/ ktorego tam test znaczy Or  
do, z ceremoniami zwycaynymi przysiol. Jednak ze drudzy nie dowierzali  
prawdziwemu Nawarczyka nawrocentu do wiary Katolickiej/ znieac go  
chcieli; i tak/ gdy dwa z Panow wielkich/ Regniusz i Montigniusz Arola  
nawiedzali wtynol sie do Palacu przy nich Jan Bastilliusz Parysyzek/ kto  
ry przy powitanu sie owych Panow z Arolem/ chce mu garlo nozem  
przerzniec abo przebic/ w siezle mu tylko trafil/ ktory zaboyca potym wy  
pytany o sprzysieglach na Arola/ byl okrutnie zabity; lubo sie on na to  
wtierdzil byc tylko z dopuszczenia czartowskiego przywiedzonym; przy  
datac/ iako ten/ co sie w skolach tych terminow nauczyl/ ze/ co mial w ple  
kle byc Karany ut octo, abo tak naybardziej; przez Karanie za to zaboystwo/  
mial byc tu Karany ut quatuor, abo lzey za swote grzechy/ o czym swiadcz  
acta Gallica.

1.  
Nawarczyka  
Francya za Krola  
uznawa.

2.  
Chcac go zabie  
ranego jeden.

Stratal sie pilnie o Kanonizacy S. Jacek Stankislaw Minski Wo  
iewoda Legyecki/ ktory byl Postem od Zygmunta trzeciego Krola z odda  
niem posluszenstwa Oycu Swietemu/ i z suppliko o Kanonizowanie tego  
Swietego Polaka. Byli niektorzy z Kardynalow/ ktorzy tym od Kanoni  
zacyi odwodzili Klemensa/ ze ci Papiezowie/ ktorzy Swietych Kanonizuja/  
nie dlugo zylo potym na Papiestwie; ale i ta i insha trudnosc przelamane/  
i tak dosla Kanonizacya 17. dnia Kwietnia/ po wielu Processjach od wielu  
lat mianych/ i naszesnasty dzien Sierpnia swieto tego szone z odpustem.  
Ze zymot i cuda sa wyzey/ i w zywotach swietych/ gdsie czytelnika odsylam.  
A co okolo Dny ten Swiety za zywota nieco pracowal/ zgodzila sie Rus na

3.  
Kanonizacya S.  
Jacka Polaka.  
4.  
Unia Rusi z Ka  
stolem.

W w w w

prysiecie



przysięcie zjednoczenia z Kościołem Rzymskim i podpisali się na to wtorego dnia Grudnia z Metropolitą Białymskim Władysławem Włodzimierzem Brzeskim Łuckim Ostrogskim Chelmskim Belskim Pińskim; co się stało za powaga Zygmunta Brzola; i przysięgli chętnie do jedności Kościoła w Rzymie Ojciec Święty Klemens VIII. o czym i niżej będzie.

Po zwycięstwie Chrześcijańskim pod Biłogrodem i Korzycami nieco Cesarzowi przesłano do Wiednia; iakoż konie Turckie strojne; działą; chorągwie Turckie. A gdy o inszym szczęśliwym powodzeniu Chześcianom słyszał Beglerbeg Grecki; dla lepszej oruchy; dzieci Turckie w leciech iedenastu albo czternastu będących; przesłał na dwa szlaki rozdzielił; jeden Chześcianom nazwał; ktoremu kazal wołać imię JESVS; drugi Turckim; ktoremu kazal wołać Alla; Alla; i kazal im z sobą bitwę dzielniczną stoczyć. Ale był Chześciański zbil; rozproszył; i aż do miasta gnał owych; co byli w szlaku Turckim. Złod Beglerbeg wziął z sobą otuche swolm. Sultán też Amurat; gdy wojsko na Chześcianów zebrane oglądał; a widział wielki powstół; i ktorym Arzyze z nieba na Turckie sady spadały; tym przestraszony; wojsko zatrzymał; a potem we śnie widział meża wielkiego; ktorzy na wieży Carogrodzkiej siedzą nogą stanął; drugą za morze wyciągnął; i edną ręką słońce; drugą ręką chwytając; ten nogą obalił trzęsł; i Kościół z Pałacem Cesarzkim przywalił. Przesłali się na ten sen; i o wykład tego badaczom tak Nabuchodonozor pytał; ktorzy mu odpowiedzieli; że to Alach chomet się gniewa; iż nie wysyłają siłami Car przeciw Chześcianom; i nie jest nie uderzy; że wysyłają potęgę na nich; Turckie Państwo i religia upadnie. Tym przysłogi wysyłają siły wyrzucić na Chześcianstwo. Co gdy w ziemi Siedmigródzkiej oznajmiono; nakazane nabożeństwo Baroliów przeciw wiarołomcy Turczynowi; ktorzy pokole Cesarzowi nie doręczali; i dzieci Chześciańskie na dwakroć sto tysięcy nabeł.

Rudolf też Cesarz wojsko na Turki gotował; i Matiasz Arcy-Biskup Austrii Hetmanem wojska ogłoszony; posłał też Papież ofiarował; obiecał też znaczne posłał W. Księża Streuys; Księża Ferrarskie; Parmenskie; Mantuanie; Lucenskie; Verbinarskie; i Genuencycy. Było iść wojska naszego trzydziści i sześć tysięcy; ktorym obleżony Nowygrad; gdzie gdy Turkom puszczała zabito; i potężnie z dział bito; trzy chorągwie na znak traktatu o pokój Turcy z miastem wywieśli; i przez swych dziewięć przednich miasto podali; za co Beg Nowogrodzkiego; gdy do Budy zajął; obiecono. Tyfensbrachiusz też zebrał wojsko w Węgrzech; gdy haterawe obległ; a Turcy byli na odsiecz; działami ich pomieścił; i uciekając gonili; bito ich; aż do Budy uchodzących; wziął im wszystkie działą; i dwadzieścia cztery chorągwi; i zamek obronny; sto tylko naszych zginęło. Strzygonim potem Chześcianie oblegli miasto od Turkow Roku 1543. za zdradą Balabrá. a gdy z teną tednego zrozumiano; że tam na obronę tylko Janzarow czterysta; strum uczyniony i granaty wypuszczone; dom Beg Strzygoniński go spalili. a gdy pokrytomu dali znać Rasij albo Rasiantie (lud to nie daleki od Bulgarow i Wołosy) złod młeli biec na miasto Chześcianie; i że oni im mieli forteli; złod ino do miasta pootwierali; byle sami byli wolni; tak uczyniono; i wzięte stare miasto; proz niższego miasta i zamek; gdzie mocno broniono. Gdy zaś Synan Basha wielko część wojska do Baniży woda prowadził; owi Rasij; o ktorych szerzeło; na nich napadli; i trzynastę statków wodnych im zarwali; rynsztunkiem wojennym i żywnością napełnionych; gdzie Turkow należonych pozabiali; porobili. Było tam prochu do strzelania dwa tysiące i cztery sta cetnarow; ołowiu cetnarow czterysta czterdzieści; pul wiele; i tak zaniechał drogi owej Basha. Było tych Rasjanow piętnastę tysięcy; ktorzy zaś i Basha Temeswarzkiego dwaćroć zbili; i zamek Beseke oblegli; do ktorogo Turcy starby pozwozili; a gdy na odsiecz Turkow iedenastę tysięcy przywołano; Rasij zajął im; i tak ich zbili; że ich ledwie tysiąc ušlo; dział im osmnastę wzięli. I

6. Szły dzieciinne na otuchę zwycięstwa.

7. Krzyże z nieba na Turki spadały.

Sen Amurata.

8. Chześciańskie wojsko na Turki idzie; i bierze.

9. Strzygon odyskany.

10. Znowu zbito Turkow.

tak się

tak się przegnoślił z owych dzieci Turckich z sobą walczących dziecinie; sprawdził.

W Witemberdze Samuel Lubens Luteranin uczył; że przeznaczenie i wybranie do nieba wszystkim ludziom jest pospolite; wiernym i niewiernym i niezbodnym. Co iż się i Salskim inszym Luteranom nie podobalo; u Gwillelma Fryderyka Salskiego Księcia nalegali nań; że Księż o tym nakazał dysputacy swym w Torgawie Luterskim Theologom. ale gdy nie niechciał swego zdania ustąpić; Lubens; wygnany z Saponu.

Synan Basha iść się na Chześcian; z Tatarami wyprawił; i miał ludu sto dwadzieścia tysięcy. Obległ tedy Jauryn obronne miasto; i mocno dobywał; i lub się tak mocno bronilo miasto; że Tarlow tam zginęło nad dwadzieście tysięcy; i edną gdy Turcy trzy basy prochami wypradzili; tak; że owi rum i rozwaliny okopy napełnili; po ktorych wstęp do miasta był łatwy; Ferdinandus Haderkusz lub miał na obronę miasta sześć tysięcy żołnierstwa; w mieście żywności było na rok; win trzy tysiące beczek; mół na dwie lecie; dział sto i dwadzieścia; i prochu po dostarku; poddał miasto w te Kondycy; aby owych żołterzy sześć tysięcy zbrojno z rozwinionemi chorągiewami wysłali; i do Altburgu byli zaprowadzeni bez krzywdy; co lub poniekad czyniono; ale deudzy ze wszystkich złupient. Sędzono potym Haderkusa o Jauryn wydany; i zdrada się pokazywała; że Basha dwa worki czerwonych złotych mu na korupcyę przesłał; i drogą odjecha. Złod Brauniusz Komendant w mieście Bomarze; gdy do niego tenże Basha pisał; swych przysłał; pytał; czy miasto mu podda; czy chce tego potęgi doznać; on czterech owych Turczynow ścigać kazal; i na kopach głowy ich zacięć; a przez pietrogo dać znać Bashi; że on zdepcy być niechce; i nie d. się na tego strone obrócić; tak Haderkusz.

W Siedmigródzkiej ziemi Zygmunta Batory panował; trybut dając Turczynowi; z ktorogo się chciał wybić; i do Cesarza się obrócić Rudolfa. Je tedy go Sultán przez Tatarów chciał dostac; niektorzy Panowie Siedmigródscy z Tatarami się znowiwszy; mieli go im wydać; i dla tego zmyślił iść do niego od Haderkusa Polskiego; że go na granicach czekał na pewno z nim konferencyę. Ale on przestraszony; tylko się na Tatarów z swymi wybrał; i o nich się otarł; Tatarzy zrozumiałwszy; że się zdrada wydał; palili Siedmigródzką ziemię; i spalili z pieczęć wsi; i ludu dosć nabrali; a zdrajcy owi Panowie Baltazara Batorygo sobie Wolowoda obrali. Zygmunta to widząc; maieć od Rasjanow posłał; zwołał do siebie Panów i słachy; rozkazawszy nie nie wspominać o owej prociocy; albo zdradzie; ale udawszy o zbitych Turkach w Węgrzech; na tryumf kazal; i dział strzelać; i potym bankiet uczynił; na ktorzy zaprosił słachy i prociocow owych. W pol bankietu kazal z nich wsiąć czternaście do więzienia; nazajutrz pisał z nich ścigać; a tednego; co go miał zabić; koni rozstargać; i Karani i iusi; a Baltazar obiecony. Dopiero inszych Siedmigródzianow na wojnę przeciw Turkom zaprosił; wszystkie im Korzycę obiecał; zebrało się ich czterdzieści tysięcy; i po wyprawie Eilka galie z bogatemi łupami Turkom zarwali; i ich samych siła pobili.

Tych czasow że się w Niemczech zawzięły były przekleerwa; i Korcami czartow swe przeklinających; sam heretyk Bolerus na nie narzekał; i pisał; iż w Spandawie mieście Brandeburskim; i we Frydbergu czart sto i pięćdziesiąt ludzi opanowali; mówiąc; długociele nas wolali; arofi nas maieć. Tamże w Spandawie; co i heretycy pisał; czart do milo; dziana tednego Gabryela Zumerá przyszedł; bogactwa mu ofiarował; gdyby się mu oddał; ale go on tym odegnął; że się tym kontentnie co mu. Chrystus obiecał; przzy ktorym stać obiecał. Potym we Frankfortie dobry Aniol się mu pokazał na pierślách maieć podpisi Fortitudo DEL; ktorzy mu się do Spandawy wrócić kazal; i ludzi tam do pokuty zachęcać. Co gdy uczynił; po przestach czartowskich Aniol go ciepył; i dał mu słysieć niebieskie rozstrzygnięcie Serafickie.

W w w w z

W Szko.

11. Samuel Lubens.

12. Jauryn Turck bierze przez krzyż.

13. Zdrada i Batorygo oń sworcz.

14. Zdrajcy Baltazara.

15. Przekleerwa i Batory.



16.  
W Szkocyi herety-  
kom Katoicy  
znacznie zbili.

17.  
Moc Krzyża  
Świętego.

18.  
mons Pietatis  
w Chinach, z  
ochrzczonech  
wiele.

19.  
Moskwa pomaga  
na Turki Cesa-  
rzowi.

1.  
Krol Nawa-  
rskiego Papież  
rozgrzecha od kła-  
rmy.

W te kondycje.

W Szkocyi heretycy na niektórych Bomesow Batoickow zaladli / sprawili u Acola / ze im i w obozie zakazal Batoickich ceremonij i nabo-  
zenstwa. Niedbali na to owi Bomesowie; przeto heretycy Szkotowie i  
Angliowie na nich sie znowiwszy / niespodzianie na nich w dziesiatku ty-  
siec swych natakali. Bomesowie wnet sobie okolo tysiacu ludzi na o-  
brane zebrali / zywot choc za wiare Batoicka polozyc. Przed potyczka  
spowiedz i Komunia odprawili / i krzyze do sypialkow sobie z plota przy-  
dali; i po blagoslawienstwie Kaplanskim z koni zsiadli / pokleknali / na po-  
moc wyzywajac Pana Boga. Dopiero bitwe zwiedli z tak wiela / a z niemi  
tylko bylo seset ludu; bo drudzy tesze nie przypachali byli. Do mezne-  
warzeczce przebili sie przez heretykow Batoicki / i rozposlane bili goniec  
ich; i padlo trupem Balwinistow osm tysiecy / a Batoickow tylko siedm-  
nasce / a rannych bylo okolo siedmidziesiat; miedzy ktoremi gdy Eladz  
Batoicki obaczyl brata swego cietego / przez heretykow sie na koniu prze-  
darl bez zadney szkody do niego na danie mu rozgrzeszenia. Twierdza / ze  
ci Batoicki / ktorzy niechcieli krzyzow owych sobie do sypialkow przyprawic /  
zabici byli. A Balwinistowie gdy czarownie zazwyczaj na wzbudzenie wi-  
chu przeciw Katoikom; wzburzyli za sprawa czarownictwa / ale wicher sie  
na Balwinistow obrócił / ze czarci mowili / iz krzyze ktore na sypialkach Ba-  
toicki mieli / ich odpędzaly. Taką wshedzie moc Krzyża świętego.

W Państwie Synenskim abo w Chinach tak wiara święta sie mnoży-  
ła za przyściem tam Societatis JESU, tak i dobre uczynki; i tego roku  
Mons pietatis i dom ubogich na przyściecie Pielgrzymow wystawiony. Dość  
tam w tymże roku Poganstwa ochrzczono / iako i w Bozace trzech Krolestw  
wielki Monarcha ochrzczony; i iacno przypinowali Synenscy Krolewie wiare  
Batoicka / ze i prawa ma święta / zakazuja zbytkow / zaboiow / i innych  
wystepkow. a tym bardziej sie przypinalem niektórych nawracali / gdy ich  
zly zywot przedtem znawszy / poprawe ich obyczajow za przyściem wiary  
widzieli. Co tu rzeko heretycy dobrym uczynkom tak nieprzyjaźni? I  
Poganstwo to ich zawstydzil.

Przed wyprawą na Turki Rudolf Cesarz do Moskiewskiego Carya o  
pomoc / Posła swego wyprawil. przyjal go pieknie / i dal na pomoc pienie-  
żna piektroc sto tysiecy czerwonych złotych / i pod czas wojny tezy co rok  
obiecac czterysto sto tysiecy / i swoje woysko. Posła zaś tego czestujac /  
na obiedzie dal sto noszenia na zlocie.

## Rok Pański 1595. Klementa VIII. 4. Rudolfa 21.

W Francyi tego roku lepiej. Bo Arol Nawarski Henricus Borbo-  
niusz przez posly nalegalac w Rzymie o rozgrzeszenie od Floty / lub  
sie Papiez nie skwapial do tego / azby znał siogerey pokuty po nim sie wyda-  
ly; ale ze sie prawym Batoickiem być statecznie pokazowal / i Franciske Co-  
letus gruntownie dowodzil / ze mu slusna dac rozgrzeszenie; za zgodnym  
przyzwoleniem Kardynalow był rozgrzeszony od Papieza / te mu kondycje  
podatcego: aby trwal zawsze w wierze Batoickiej; aby co rok przyna-  
mniey cztery razy spowiedz i Komunia odprawowal; aby we czterech mie-  
siacach po wyslym Krolestwie Francuskim Trydentkie Concilium bylo o-  
gloszone i zachowane; aby dobra Duchownym byly oddane; aby urzedy  
wielkie i mnieysze Batoicki trzymali; aby wszyscy heretycy byli z Krolestwa  
wygnani / i Arol aby przeciw heretykom wojne podniost; aby Arol wysy-  
tkim przez listy abo posly o swolm do wiary Batoickiej nawroceniu oznay-  
mil. Za tym co zywio sie we Francyi uprzeczalo do poddania sie Arolowi  
Nawarskiemu / iako ius swemu Arolowi / Krolowi / Panowie / miastu / i Kie-  
ze Niemiusz wodz Konfederatow.

Arceybiskup Inflancki do Azymu zalachawszy / nappierwszy oddal po-  
ruszenstwo Papiezowi po wyrzuceniu zamtad Luterskiej sekty; a przy-

wrocce-

wroceniu wiary Batoickiej / w czym tez prace przylozyli Oycowie Societa-  
tis JESU ius tam nte na jednym miejscu osadzeni. Przywiodl tam z soba z Infant Luter-  
sietrzeńca swego / ktory gdy poculowal nogi Papieskie / zaraz bez zadnego ska sekta wyrzu-  
napominania heretyckich bledow sie wyrzekl / a Batoickiem sie być wyznal. cona.

3.  
Znagze tez bylo we Francyi nawrocenie do wiary Batoickiej Baie-  
rana Pseudoministra u Batarzyny siostry Arola Francuskiego / ktory tez Kaietan heretycki  
z swemi sekciarzami o wierze sie rospieralac nie raz / pietnastu z nich tak prze-  
konali / ze sie uznali za Schizmatykow / i jeden rzekl / ze nam sie nie godzilo  
odstepowac Kosciola Rzymkiego. Wic tedy ten Kaietan do Paryza za-  
lachawszy / tam lawnie wyprysciogl sie heretyzi w Kosciole przed Kardyna-  
lem / a potym swego nawrocenia przygyny wypisal / i lawnie do cytania  
wyslym podal; za to nan Alimistowie pastwile pisali / ktore ich prote-  
kty on poteznie zbital.

4.  
W Rzymie bylo pewne nabozenstwo i Processya z Nayswiecysm Sa-  
kramentem; gdzie Anglik jeden zlosliwy przypadly do Arcybiskupa / mon-  
stranco mu z rok wytrócił na ziemie; lud tudziejszy go byl zabil / by go  
Arcybiskup nie obronil; ale potym rekla mu ucieta / i fleszami ognistemi  
harpany przez miasto na wozku prowadzony / i wedle Capitolium spalony.

5.  
W Piedemontanow zas statua wyrazatca Nayswiecysa Panne piastu-  
taco Pana JESU cudami slynela / o czym slyszac jeden bluznierz narzed-  
sajac sie z cudow tych rzekl: mam bydle sipe; powiade te tam / aza prze-  
rzy. Sawtobd te tedy tam / i bydle przyrzalo / a on bluznierca oslepl. Gdy  
zas jeden wiozl kamienie na Kosciol dla tego obrazu; heretyk rzekl; ze  
ragczyby na dlew dla swint to wozle. Jak to rzekl / ziemia sie rozstopila / i  
z koniem go po syle pochlonela. Trwal tak przez trzy dni / az za modlitwo  
do Nayswiecysy Panny wybawiony. Dla cudow tedy tam i po dwudzie-  
stu / i po osmidziesiat tysiecy ludzi udzie sie.

6.  
We Szwecyi dekret na Sejmie wydany / aby wszyscy Kieza i Sakon-  
nicy za dni seset z Krolestwa wysli; bo tesze tam bylo dosc Batoickow /  
i Kiezo / ktorzy im potajemnie Sakramenta swiete dawali. Trzymali sie  
tam w Alastorze Wasstanskim Brygicki Ministri od S. Brygiczy fun-  
dowanym / i cala lat trzydziesci / tak to Krolestwo sekta Luterska opanowa-  
la; przy wierze i czystosci zakonney trwaly / i jam Jan Arol otec Zygmun-  
ta trzeciego Arola Polskiego tego ich Alastoru bronil / i swietey Bry-  
giczy Kosci abo Reliquie w srebrno trumienke wlozyc kazal. ale tego roku  
musialy te Ministri zamtad ustapic.

7.  
Tegosh roku S. Philip Neryus Florenczyk z ziemi do nieba sie prze-  
niost fundator zgrromadzenia Oratoryj. panienstwo mienaruszone i kwiat  
czystosci do smierci zachowal; i tych / ktorzy byli czystymi / z wochu przy-  
mnego; nie czystych z nieznosnego / ktory od nich czul / poznawal. Nocy na  
bogomyslności trawil na cmentarzu Ballistowym w Rzymie. Tak wielko  
miloscio Bosko palal / ze serca iego wnetznosci obige nie mogoc / zebra dote  
nalomane i wzniezione musialy mu miejce rozprzeszenie. Podnoszac  
Nayswiecysy Sakrament przy Nisy czul sie ku niebu potajemno moc po-  
ciagnionym i oswieconym był cudownie w ten ze czas. Aniol od niego w po-  
stać ubogiego wstol ialmuzne. Godnosci Kosciolnych sobie nie raz ofiaro-  
wanych przylozniechcial. Grzegorz XV. go kanonizowal.

8.  
Zygmunt Kieze Siedmigradzkie dla tryburu nieznosnego / ktory da-  
wal Turczynowi / od niego odpadl za powodem Klementa Papieza / a Ru-  
dolfa Cesarza znac wolal / do ktorego rez posly o tym wyprawil. Scanelo  
tedy w te kondycje to przylagzenie Transylwana do Cesarstwa; ze i Cesarz  
z nim mial wojne przeciw Turkowi daley prowadzic; ze zwierzchnosc abo  
turydyckaya ziemi Siedmigradzkiej miala nalezye do Krolecia regos / i te-  
go potomstwa i dziedzicow / od niego per rectam lineam zstepujacych; ze za  
Arola ma uznawac Cesarza / i zeby mu przysiege wiernosci oddawal; ze  
go Rzymskie Panstwo pod swoje obrone bierze / i pomoc mu da / gdy bedzie  
trzeba.

W w w w 3

W tym

2.

z Infant Luter-  
ska sekta wyrzu-  
cona.

3.  
Kaietan heretycki  
Minister nawro-  
cony.

4.  
Anglik i mi i do te  
na Monstrancya.

5.  
bluznierca skrad-  
ny.

6.  
Ze Szwecyi Kato-  
licy wygnani.

7.  
S. Philippus  
Nerius swiato-  
blnowie umiera.  
7. go pochwal.

8.  
Kieze Siedmi-  
gradzkie do Ce-  
sarza sie przyja-  
ca.



Poselstwo Władysława Zaskub do Karola z oddaniem posłańców.

W tym roku naradziwszy się z sobą Władysławowie Ruscy umyślił i zechcieli z poselstwem siebie do Klemensa ósmego Najwyższej Głowy Kościoła prawosławnego z posłuszeństwem i poddaniem się temu takto Namieśnikowi Chrystusowemu wyprawić chcąc oraz aby ich uwolnił od posłuszeństwa Carogrodzkiego Patriarchy; a żeby ich zostawił przy swoich dawnych Greckich ceremoniach i obrzędach. Wtedy obrali na to poselstwo Hippacygo Pościecia Władysława Włodzimierskiego i Cyrylla Teleckiego Władysława Luckiego. Co słysząc Król Zygmunt pochwałił im to i do stolice Apostolskiej za nimi pisał. Wyłachali do Rzymu z listem od wszystkich Władysławów podpisany do Ojca świętego. Przejazd to poselstwo bardzo mile Ojciec święty i wnetże dał im audiencję przy Kardynałach w Pałacu Watykańskim; gdzie po pocałowaniu nog Papięskich i przełożeniu usnym i listownym tegoż Zygmuntowi i po przemowie do nich Sylwiusza Antonina od Papieża; w której tego radość wielką z tego poselstwa i posłuszeństwa oświadczył; dopiero wyznanie wiary Katolickiej oba ci Posłowie uczynili i doznawszy się Ewangelię toż poprzysięgli; i tak do jedności Kościoła Katolickiego przystępi. Dane im i na piśmie od Papieża potwierdzenie tej jedności albo zjednoczenia z Głową Kościoła Chrystusowego; gdzie też im Grecki rytuś obć ceremonie nie przeciwne Kościołowi pozwolone; i błogosławieństwo od Ojca świętego dane; życzące aby toż wszyscy Grecy uczynili; co ci Posłowie z Władysławami. Powróciwszy się z Rzymu ciż Posłowie; złożyli zbor albo Synod w Brzeszczu; gdzie mieli przełożyć; co sprawili w Rzymie; i do wykonania Oni przystępi. Był ten Synod przy nasych Biskupach i Lwowskim Arcybiskupie i innych Panach; od Arca biskupów; w Cerkwi S. Mikolaja. Hermogenes Metropolit Polocki list Papieński głośno czytał; i rzecz wszystkie o zjednoczeniu się z Kościołem Rzymskim przełożył. Dopiero mile Biskupów z Władysławami obłapienie i pocałowanie z powinności nastąpiło; i Liturgia Greckim obrzędkiem; na której miał Kazanie Kioz Piotr Skarga Soc. JESU o tejże jedności. i tak z pokojem się Synod skończył. *Ex act. Polon.*

W tym Amurat Car Turecki umarł małego lat czterdziest lat; a zamyślał o zgubie Chrześcijaństwa na lato przyszłe. Śmierć tego dziesięć dni trono; aby tym czasem dano znać o śmierci Mahumetowi synowi pierworodnemu; który był w Anatolii; bo wiele z Janazarami chcieli mieć Cesarzem młodszego syna; takto łaskawego nad Mahumetą; ale gdy wnet Mahumet do Carogrodu przyjechał; od przednich Basków bez wiedzy wojska Cesarzem ogłoszony; a on zaraz braci dziesięć na bankiet zaproszonych podusić kazał; i oycowskie żony albo nałożnice poropić. Temu; który śmierć oycę tego zabił; wzywał; dał dwa tysiące cekinów; i marke bogato udarował; ale przez to wysłał. Janazarowie i inni żołnierze widząc to okrucieństwo i Paną tego; tumult w mieście uczynili; i na pałac wpadli. Car chciał obciętami uciec; heretów tumultu; ale to lepiej Baskowie uśmierzyli. Potym pogrzeb oycę po prawej stronie; a dziesięć latom braci po lewej uczynił; a po pogrzebie Panem się od wschodu słońca aż do zachodu nazywał; woynie na Wiedeń lecie obiecał; i w Rzymie Państwo zajął.

11. Cesarzkie wojsko Strigon obległo.

12. Mansfelda posłpek pishy przećm Turkom.

Rudolf też Cesarz zebrał dobre wojsko na niego; które Karol Mansfeld prowadził. Papież proz pieniądze; wojska dał dwanaście tysięcy piechoty; i Elzaset łazdy; a na chorągwi tego Brucyfi; i Piotr z Świętym Pawłem; to przydawany; *Exurge Domine, & dissipetur inimici tui.* Wdał się naprzód z wojskiem Mansfeldu Strigonu; a w drodze zakazując rozbotow; mówił; że insza też być żołnierzem; insza rozbojnikiem; a gdy się okopać wojsku na jednym miejscu kazał; a któryś się do tego lenił; kazał go wpoł zasywać; czym zastraszył; był potym do roboty nad inne ochotniejszy. Małoc dobywać niższej części Strigonu; w której się mocno Turcy bronili; modlił na to w Wiedniu i gdzie indziej zodał; a Sultran do Baski pisał; aby mu Kochanego Strigonu nie tracił. Aroll Baska Strygonski z listem chłopka ledniego wyprawił do Baski Budeńskiego; że jeśli by mu za

mu za sześć albo siedem dni pomocy nie dał; miasto się miało poddać. Przestery list ow z chłopkiem; Ktoemu Elka zgerwonich złotych dał Mansfeld; znowu list ow zapieczętowany; a wiecy mu obiecał; byle z listem od Budeńskiego Baski nazał do niego się wrócił. Tak uczynił; a Mansfeld w liście przeczytał; że Strygondowi pomoc na dzień pewny obiecał; na nie się gotował. Wybrało się tedy dwadzieścia tysięcy Turków na odsiecz ku Strygoni; ale z nimi się Mansfelda wojsko zetknęło; zbilo ich czterech tysięcy; drugich poimano; trzydziestą dziesiątą im wzięto; i dwadzieścia chorągwi; i dość wselbładow; osłom; prochom; żywności; pieniędzy; i Chrześcijan mało co zabito; a pięćdziesiąt raniono; obóz zaś rabowany; gdzie pyśnych namiotów sześćset; obici i argenterii; Beglerbega namiot Elka tysięcy zgerwonich złotych hacowany. Potym doptero bito z dnia do Strygoni; i dobyto go; a w tym też umarł Bomes Mansfeld; rad te-dnial; że przy takim sześciu wojennym. Pozwolono Turkom wynieść z o-rezem; i ile kto mógł rzeczy swych z sobą zabrać. Gdy zaś Synan Baska na Wołosie i Mulany się wyprawił; chcąc te Sultanowi poddać; Wołoska się zebrała; i Baska zbili; zrana do wieczora się z nim bito. Jedną wracając się Synanes do Carogrodu; wziął z Budy sto dwadzieścia Chrześcijan; przed sobą ich pedząc; takoby co zrobili; między temi była niewiasta; która po meku w Chrześcijańskim wojsku służła; której gdy pytał Sultran; jeśli by kiedy Turczyną zabiła; odpowiedziała; że tak w poręczę się sprawowała; tak inni meżowie. Bazał to tedy ku podziwieniu po Carogrodzie Sultran wodzić; i darował to swej Sultanowej.

Jeszcze Synanesa Baska Car Turecki wyprawił na Zygmuntą Flotę Siedmiogrodzkie; ale Zygmunt przećmgnął; do siebie od Turczyńa Dokeretom; i wolność im dawno przywrócił; gdy się ich czterdziest tysięcy z tego wojskiem złożyło; tak iż miał ludu do bitwy osmdziesiąt tysięcy; a orzel nad tego obozem latający dał mu się poimac; udał się przećm Synanesowi. Padł postrach na Turki; tak iż ich Synanes utrzymać nie mógł; a Zygmunt obóz Turecki; z wielką korzyścią opanował; i Chrześcijan Elka tysięcy oddał Turkom; dostał potym miasta Georgium; i tam wyciął trzydziest tysięcy Turków; dziesiąt czterdziest tam znalazł z wielkim rynsztunkiem wojennym; Któryby wystarczył na dwie królestwa.

Do Arca Mogor Kioz Emmanuel Prinnekus i Benedykt de Goijs Societas JESU gdy przyšli; lud w Lahos; który na wiare namawiali; pieknie ich przyjął; i Arca Mahometsko sekte potępił i wyrzucił; a Katolicko przyjmował dopuszczal; i wnet tam wystawiony Kościół Najświętszej Panny; do której lud i z Arcalem był nabożny.

W Japonii okrucenym był na Chrześcijany Takosama; Ktorego się bojąc Chrześcijanie; nabożństwo i modlitwe czterdziestu godzin odprawowali; i przedłużyli to do dni sta i pięćdziesiąt; i sprawili modlitwa; że niektórych danych do więzienia sam Takosama uwolnił.

Umarł tego roku Franciszek Toletus na Kardynałstwo z Zakonu Soc. JESU, wzięty. Dowcipu był tak wielkiego; że w latach dwudziestu trzech w Salmantycie Philosophii uczył. Plus pioty tego nie tylko nauci; ale i Kazantom i pracom około dusz zbawienia dźwusił; i kaznodzieistwo go swoim uczynił; a Gregor XIII. posłał go do Lwianum na nawrócenie lednego modrego heretyka; który do Papieża pisał prosiac o modrego takiego; Któryby mu dość uczynił w tego wotpliwosciach. Tam Toletus go przećm; co listem do Rzymu zaszany ow heretyk nawrócony zeznał; i do wiary; Ktorego uznał; przywiódł wielu potym. Był zaś Toletus spowiednikiem Klemensa VIII. i od niego Kardynałem uczyniony; lub się wymawiał słabem w Zakonie uczynionym; przećm doskonałstwom Kościelnym; i Societas się goręco modliła; i wielu Panom w tym zadywała; aby Papież z tej woli Pan Bóg szał. Nad inszą Kościółą zcił osobliwie Kościół S. MARIE Majoris; gdzie też co po nim został; odkazał; i lamp tam dał dwanaście; i innych wiele ozdobił; i dwunastu Kiezy tam fundował na odprawo-

Zbił Turcy od Mansfelda.

13. Strigon wziął Mansfeld.

14. Znowu Turkom zbilo.

15. Wojsko niewiały.

16. Zygmunt Transilwan zbil Turki.

17. Krol Mogora namawiany.

18. Japonij Takosama na Chrześcijany zbil.

19. Toletus Kardynał umiera.

Jego pochwały.

wanie



wanie tam Niszy o Najświętszej Pannie/ i za dusze wernych. Wiele Asyż użonych wydał na Pismo święte/ i Kazania/ i Filozoficzne i Moralne Asyżi.

W Ameryce Królestwie Peruanskim był jeden Który sie Ancepo swiatła-  
Ktorem wernym według Pisma świętego nazywał/ a swego syna swieto-  
Kradzko zrodzonego nad Chrystusa przenosił; ale go Inkwizycya na ogień  
skazala/ co mu obiecal Kradz Alfons Barzena Societatis JESU w tamtym  
Królestwie za Apostola mianu/ i w iedenastu latkach biegly/ Który też ro-  
ku następnego sześć tysięcy sześćset Tukumanow z poganstwa do chry-  
stowego przywiódł/ i Monarche Peruwiańskiego Inge ochrzcił i do śmier-  
ci przygotował. Samym Najświętszym Sakramentem tenże dni sześć  
czesto bez inzego pokarmu przeył. Był tych czasow w tymże Zakonie  
Kradz Ignacy Martinus, Który na Batechismie chcac aby Kto pozdrowie-  
nie Anielskie mowil/ a niek dla wstydu niechcial; dziecie szesmiesteczne  
cudownie rzeklo: Ave MARIA, i daley.

### Rok Pański 1596. Klementa VIII. 5. Rudolfa 22.

N A Szym Polsti poslal Papiez Zaretana Kardynala z asystencya zna-  
czna/ aby namawial Polakow do ligi z Cesarzem na Turki. Dal mu  
na ucieke Polakow sto kroci i dwanasie tysiecy czerwonych zlotych. Ale  
Polacy sie wymawiali zawartym dawno pokojem z Turkami/ o Ktorego  
zachowanie też Porta nalegala.

Ze tezeze Bandytowie Wlochy nalezdzali Papiez przyczynil zaplaty  
tym/ Ktoreby glowe zabitego Ktorego Bandyta przyniosli/ i na to odlozyl  
dwanasie tysiecy Koronatow. Na ten poglos zaplaty wnet niektorzy Eil-  
lanasie glow Bandytow na zasadzce zabitych przyniesli. Ale lepiy sie  
na nich powiodlo/ gdy Na miesnie Krolewski w Państwie Neapolitanskim  
wszystkich zwabil do Neapolu obiecując im wszelka bezpiecność. Gdy sie  
złachali/ obiecal im Kazał/ abo przeciwn Francuzom pod Olbrychem Austry-  
aktem wojować/ abo na galerach robic. Gdy wojnę przeciwn Francuzom  
obrali/ na nie morzem wyprawieni/ gdy do Batecy przypłyneli/ takoby nie  
znatomi od dzial mieyskich na nie wyszcielonych i galer podziurawionych  
pogineli.

Siedmiogrodzianie znależnie zbawili Turkow wielko Korzyst z nich  
wzięli. O gdy Sultan dal nowego Baste do Temeswaru/ przeszly Baste  
do Belgradu łachali/ starby i rzeczy swoje na siedmiogrodzianie i piec wozow  
zabrawszy. na niego i inne Turki z nim ładacego Siedmiogrodzianie pod  
Kommandą Tellu Martona uderzyli/ zabili ich/ zesćto rosprosyli/ Baste za-  
bili/ glowe tego do Belgradu zaslali/ i wszystko zabrali/ a na jednym wozie  
bylo dwadzieścia tysiecy dukatow; co było na tak wielu wozach. Sły-  
sac Papiez wielkie pochwały wojenne Ktoze Siedmiogrodzianie/ przez spo-  
wiednika te° przestál mu na potrzeby woystowe szesćdziesiąt tysiecy czerwo-  
nych zlotych/ i co rok obiecal czterdziesć tysiecy także dawać; a po zwy-  
czajstwie pod Temeswarem przestál mu zapke kosztowna i miecz poświę-  
cony.

Henryk Arol Francuski wyprawil posly z posłuszeństwem/ oświad-  
czentem/ ze chce być synem posłusznym Biskupowi Rzymskiemu. A ze  
w Londycach/ pod Ktorem był rozgryszony od Papieza/ ta też była/ aby/  
teslby Arol nie miał potomstwa/ Arolem był po nim młody Bondeus/  
Który też do Rzymu miał być przesłany na wywiezienie. Dosć uczynil Arol  
rey Londycy/ i wysłal na to do Rzymu Bondeusa z wielkim apparatem/  
Który tam pierwey we Francyi Arolkiem zostal.

W Prusiech upominal Szymunt Arol Polsti Luteranow/ aby Ko-  
ścioly Arolkom oddali/ i aby tylko religia Arolicka tam była. Ale  
Gdanst/ Elbing/ Torun sie sprzeciwili/ zaczęli sódzić ich Arol postanowil.

W Pan-

W Państwie Kiozor Alwiy miasto test Unra/ gdzie gdy Arolieki  
Kioz na Kozalnice wstąpił/ od Balwinow z Kozalnice sctoniony/ o co/ postali Mini-  
gdy sie Aroliecy przed Kiozietem Parzyl/ Ministrowi Balwinistemu gra heretyckiego  
prez z tamtad iść Kazano: gdy sie Balwinistowie o to frasowali/ w KHEA  
dni mieczy Aroliekami sie wciśnili do Koscioła/ a diabeł w postaci ich Mi-  
nistra na Kozalnice wstąpił ze dwiema rogami na glowie/ coś mrucząc.

Był tych czasow Prokop z Granowa Sieniański Marszałek Koronny  
o Ktorem tu niektóre osobliwe rzeczy sie wspomnia. Heretykiem testac bedac/ o Panu Prokopie  
od słachy/ Która sie była do niego złachala/ namowiony/ aby na Turznie  
Wielkonocno do Koscioła Arolieckiego z niemiposiedl/ obiecal/ ale odmie-  
niwszy wola/ w domu zostal. Wtec redy gdy sie wczasowal/ coś go razno ude-  
rzylo/ i takoby raniło/ a gdy widzial iż niko° niebylo/ i drzewi mocno zamknio-  
ne; domyslił sie/ że Pan Bog tego niedbalstwo tym ukarał; i dopiero na  
Turznie posiedl. Wnet potym i z cyrkania Doktorow swietych/ Koscioł  
z pismami ich Kacerstie błedy; i z rozmowy z Kiedzem Piotrem Skargo/  
Arolikiem zostal. Sily miał tak wielkie/ że Kacere posłusino z gory  
zapędzona/ uławszy za Kolo/ nie raz hamował; i za jednym machnięciem  
i ciosem/ Konta abo wolu przecinal. Ze był urodziwy/ gdy mu w śmier-  
telney chorobie ową twarz o zdoba spadla/ sam do siebie/ w zwierciadle sie  
przegladając/ mowil: o gnoiu/ tak sie nietychlo z twoja brzydłoscia wyda-  
tesz? takos ius teraz spierny/ a wkrótce po tobie robacy dziedziżyć beda!  
Przed śmiercią Sakramenta Arolieckiego biorac/ bardzo tego zalował/ że  
nie rychlo Arolikiem zostal/ i nie zaraz sie nim być ławnie oświadczył.  
Nizli umarl/ Anielskie widzenie miała swiatobliwa Pani/ tego zona/  
w Ktorem spytana/ gdzieby sobie cierpieć obierala/ na tym/ czy drugim  
swietcie/ gdy na tym obrala/ rzeczone tey; że tey miał mój umrzeć. a na  
swietcie potym wielkie miała mieć Kłopoty i frasunki. i przez lat dwadzie-  
scia ctery/ życia wdowiego miała ich dosyc.

W Holandyi heretycy wydali wyrok na przychodniow/ osobliwie na Je-  
zuitow/ aby tam nie byli przypuszczani/ i żeby z nich/ ani z ich studentow/  
choć rodem z Holandyi i innych Prowincyi i Belgicki b pod garlem tam  
zaden nie postal/ i żeby sie niek u nich nie ucył pod karaniem nieposobno-  
ści przez to do urzedow/ i żeby za każdy miesiąc/ Ktoregoby w ich szkołach  
Kto był/ placil grzywny/ to iest/ sto dawal Karolinow do Karbu; a ci/ Ktorez-  
by sie w Akademjach hispanickich ucyli/ aby tysiac Karolinow z dobr swo-  
ich dawali za Karanie; ci zaś/ Ktorez w Akademjach promocyę wzięli  
z przysiego obrony Arolieckey religii/ aby na żadne godności wstepunie  
mieli.

Młody Gwizyus Ktoze syn zabitego/ pamietaloc na Ewangelia/ za-  
boycom i przyczyncom do zabicia Oycy swego/ przepuscil/ i do Arola Hen-  
ryka sie naklonil/ Który mu dal w rzody Prowincya.

W Belgium rzody oblawy Olbrycht Arcybiskup Austryi/ Który o-  
raz był Kardynalem i Arcybiskupem Toletanskim/ wnetze Baste portowe  
miasto oblegl i szturmem go dostal/ lub na obrone miasta zesć swego wo-  
yska Arol Kowarski był postal. Bolato to Anglikow/ ze hispani to mia-  
sto wzięli/ przeto na to sie usadzili z Holandami i Belandya/ aby portowe  
mieysca hispanom odebrali; ale tylko Gades opanowawszy/ wiecey nie cz-  
nili. Szlubieta Arolowa Angielska ofiarowala sie na to/ aby Baste hispa-  
nom odebrala/ byle ius do niey i do Angli nalezal; ale Arol rzekl; i jednosc  
to i nie mniej boli/ gdyby mie pies ułosił/ takoby sukla; abo po Laci-  
nie non agrius se ferre canis morsum, quam tunicula.

W Paryżu Sequana rzeka tak wzebrala/ że na mostie czterdziesć i  
piec domow z ludźmi czteremasty zabrala; a toli dółwne opatrność. Do-  
sta sprawila/ że choc ci ludzie potoneli/ iednak dwoie dzieci z kolebko woda  
za mile zantosta na brzeg/ Ktore z podziwieniem do miasta wzięto.

We Francyi ieden udawal sie za syna Barola IX. Arola. Francuskie  
no/ te mu sie iakies osoby pokazowaly i glosy słysal/ Ktore go do oblecia rola IX.

\*\*\*

Królestwa

20.  
Antanas falszywy  
w ameryce.

21.  
Alfonsa Barzeny  
pochwalny.

22.  
Cud w pozdrowie-  
niu Nahu: Panny.

1.  
Na Turke nama-  
wia Papiez Pola-  
kow.

2.  
Bandytowie wy-  
gubieni.

3.  
Korzyść wielka  
z Turkow.

4.  
Kioze Siedmi-  
grodzkie od Pa-  
pieza udarowany

5.  
Krol Francuski  
powolny Stolicy  
Apostolskiej.

6.  
Prusy aporne  
w herezyi.

7.  
gra heretyckiego  
diabeł.

8.  
o Panu Prokopie  
Sienian skim.

9.  
Oleanderskie usta-  
wy na uczacich  
fig u Katolikom.

10.  
Gwizyusa enota.

11.  
Kalek hispani  
wzięli.

12.  
Dziwnie zacho-  
wane na wodzie  
dzieci.

13.  
Zmyslony syn Ka-  
rola IX.



14.  
Turcyznomu się  
miejscu.

Krolestwa nawodziły. Wzięto go do więzienia / a lud go za Króla więźniów  
wzięli; i miasto theonu subtenica go w Rbemach mieście porzucił.

W Carogrodzie gdy powietrze ustalo / Sultán woynę na Chreści-  
anstwo zapowiedział / i woysko do Siedmigródzkiej ziemi / w Węgry / i do  
Dalmacji rozsyłał: lub Turcy sobie złe rokowali po trojakim trzęsieniu  
ziemi w Carogrodzie tego roku; i tak się zaczęło na nich Chreścianom.  
Do opozycji / Etoż wzięli pod Temiswarem / gdy Turcy Lippe miasto  
oblegli; Komendant tego miasta działa przy bramie w mieście zasa-  
dziłszy / Eżak brame otworzyć. Turcy mniemając / że się miasto podda-  
wa / wpadli tam / aż na nich zaraz ognia dądo / i działo / Etoż po powietrzu  
nosili obcięte: Etożgo sposobu / gdy cztery razy zasyło miasto / za piątym  
tak strach padł na Turki / że zostawiając działa i oboz / uciekli po potyczce /  
Etoż przez dziesięć godzin trwała / gdzie Turków kilka tysięcy padło.  
Także Wołosz wzięła Turków w Bulgarij Dabę miasto wielkie / i z ko-  
rzyści sto pięćdziesiąt wozów.

### Rok Pański 1597. Klemensa VIII. 6. Rudolfa 23.

1.  
Poselstwo do Sto-  
lice od Króla Na-  
warjskiego.

Henryk IV Król Francuski z familij Durbonlurow postąpił do Papietu wypre-  
mit także Król Francji i Nawarry / gdzie się wymawiał przeciw wieściom  
o lidze z Angielską Królową i z Hollandami. Miał przysłać Papiet to po-  
selstwo / ale że od Henryka iako i od Króla Nawarry posłuszeństwo oddawał  
ten posel / a Król Hiszpański prawo sobie przywłaszczać do tegoż Krolestwa  
Nawarskiego / lub przyjmował i to Krolestwo / i od niego posłanie  
Stolicy Apostolskiej / iednak przez to niechciał prawu Króla Hiszpańskie-  
go prejudicium żadnego.

2.  
We Francji na-  
znaczono mie-  
scu a heretyckiej  
seksie.

Tenże Henryk gdy widział swych poddanych dissydentów ku sobie dis-  
sidentów / i częste od nich słył instancje o wolność swej sekcy Bawinskiej /  
na uspokojenie ich to naprzód pozwolił; aby w każdej Prowincji we trzech  
miastach naczynionych mieli wolne zazywanie swej sekcy / iako i w dobrach  
Komesow tam panujących; a w tych miastach / gdzie była albo pozwolona /  
albo zakazana insha sekcy / opozycji wiarę Katolickiej / żeby tak skutecznie trwa-  
ło: w Paryżu iednak i innych przednich miastach / iako w Rotomagu / w  
Lugdunie / w Aurelii w Burdegali etc. aby tylko wiarą samą Katolicką  
była / i o dwie mili od nich aby żadna insha nie była. Pozwolił też aby w nie-  
których miastach Sedzownie byli opozycji Katolickich i Bawinskich.

3.  
Hiszpański Ambian  
miasto struka bio-  
ra w Pikardji

Albrycht Arcybiskup rzymski w Belgium ze od Konfederatów Bel-  
gow nieco zbitych swych Hiszpanów i zamku iednego wziętego chciał się  
zemścić / umyślił dostać Ambianu miasta przedniego w Pikardji wygódne-  
go Belgom / Etoż lub chciał Król Henryk umocnić / niechciało tego miasto  
z swoich sił kontente. Wtedy tedy Hermantellus malarz Komende woyska  
Hiszpańskiego / dwudziestu żołnierzy swych po chłopku ubrał / pod siermięgo  
uzbrojonych; a tych blisko bramy takoby na targ i przeday idących posta-  
wił / a na zasadzce blisko piechoty i także zosobną na drogach rozłożył / żeby  
nikomu do miasta wolnego przystępu nie było. Gdy miasto otworzono /  
z owych dwudziestu żołnierzy / pięć przyszło z ciężarem niy na przeday / a  
z niemi wozy / Etoż był w Bramie Koła zlamal / tak / że ius wzięcie było łatwe;  
i gdy po biegu upuszczeni ieden się z kłasy zniżył / Hermantellus go zabił /  
zarym drugie pozostali pięćnaście wpadli w miasto / i drugie potym: za-  
trwoży się miasto czego niespodziano; i niemogąc wytrzymać nagley zra-  
ny potęgi / poddało się; i Duchowni do Te DEUM laudamus przynęśli;  
z miasta wyrzuceni przeciwni Hiszpanom / i urząd odmiennony. Etoż zas  
odebrał Ambian miasto Nawarski Król / obległ ię potężnie / i pięć sie-  
mow iednego dnia uczynił / i ruiny muru Francuzami opanował; zarym o  
poddaniu traktowano / Etoż po sześć miesięcy obleżenia nastąpiło

Odebrał is Król  
Nawarski.

Klemen s Papiet widząc / że Wołosy do Niemiec dla kupiectwa wy-  
jeżdżali;

jeżdżali; od nich się heretycy napili; Etoż temu zayść / wydał dekret / aby  
żaden Katolik ze Włoch nie wyjeżdżał w kraie heretyckie / bez pozwolenia  
swego Katolickiego Pastersa i Przełożonego; nad to / aby każdy Włoch  
gdy się bawi w Niemczech / przynajmniej się raz w rok spowiadał / a w każde  
święto na Misy bywał / i co rok przysyłał do swej oyczyny wyznanie wi-  
ry / pod klutwo i innemi karami: ięszce / aby żaden Włoch nie mógł mieszkać  
w mieście / gdzie nie ma Katolickiego Kościoła i wolnego odprawowania  
nabożeństwa Katolickiego; aby też żaden się nie żenił z heretycką Kato-  
lik / ani Katolicką z heretykiem aby ślubu nie brał / także pod klutwo / i  
aby Emorea ani Emostki nie Katolicki nie przyjmowali do chrztu Katoli-  
cy. Ten dekret czytany z ambon kaznodziejskich.

W Rakuszach przy rzece Anizy albo w mnięskiej Anizy zaczęła się woj-  
na chłopka; i ius ludu było osiemnaście tysięcy / wnet do nich wsi drugie  
i wyższ Anizy przybyła / i inni; tak iż się na sześć części rozdzielili. Przy-  
czyną była redbell / z ciężarów / i ciężkich podatków / i z wielkiej słachy  
na poddane surowości. Zamki tedy niektórych Panów opanowali; mia-  
sta im się też poddawały / z Etożych / działo sobie dostał. A lub się w roine  
miejscu rozszalał / przecie za dwa dni mogło ich się zysć sto tysięcy. Wo-  
dzem sobie uczynili Jerzego Brauna / i z nim miasta sobie podbił; nie  
nie brał / tylko co do ładu i napoju; a insh rzeczy spisowali. Nachodzi-  
li i Alastory / i Opata iednego obcięli. A lubo za obietnicę Cesarstwa o  
ulżeniu ciężarów / i otrzymaniu / czego chcieli / uciekli byli; iednak znówu się  
do buntu wrócili. Musiano tedy na nich zbierać żołnierzy i wysyłać / bie-  
ich i chwycić; Maratiusz też heretów ich częstujących się zaciął / i poima-  
ne do Wiednia posłał / i wpuktoruszt swoich uspokoił Anizy wyższ i ni-  
sz.

Do Kiozeia Witembergu z Morawy przyszedł Alchimista / Etoż  
twierdził / że wynalazł sposób czynienia lapidem Philosophicum, za Etożgo  
dotknięciem wszytko mogł odmieniać w złoto iako nowy Midas; tylko nie  
miał / czego na to trzeba. Wtedy tedy Kioze dodawał mu we złocie i srebrze  
na wszytko / iako na instrument / na piece etc. atoli zmyśliwszy nieiało do  
wsłabliwej potrzeby dla Alchimii swojej / uciekł. Kioze szukał go / Etoż  
sta czerwonych złotych obiecał temu / Etoż go pochwycił i przywiodł. Na-  
leżony i przywieziony / wiece mu z postroconej sekcy sułtana zrobiono / w  
Etoż na postroconej subienicy obiecał z swoim slugo.

W Japonji za Taykosamy dekretem Chreścian wiele zabito o wiarę  
Chreścianską. i tak użyżowano kilku Franciskanów / i trzech z Zakonu  
Societatis JESU, o to / że wiarę i Ewangelio Chrystusowe opowiadali i w-  
krępowanego wielbili; przeto na Eryze so szani i użyżowani / a na  
Eryzach wloznięmi boli ich przez ferte przebito; i Urban osmy w liście  
Świtych Mezenitów ię wpisał w roku 1627. Na miejscu mezenitwa  
gwiazdy co piątek widziane były. Pierwszy z trzech nasych był Paweł /  
ch / Etoż po dekrete rzekł: we trzydziestu leciech / Panie / za nas użyż-  
zowany testes; i ię w tych leciech na Eryz rad za ię ide. Plakał ieden  
przytaczal tego smierci; ale on mu rzekł: nad wszytkie żywoty mi milsz  
smierć za Chrystusa. Drugi był Jan de Goto w leciech dziesiętnastu / Etoż  
Jakub Chłsat malarz lat sześćdziesiąt / Etoż / z wielkim weselem / Etoż na  
Eryz; i wшыscy po dekrete błogosławili głosno Bogu / że ich obrał / żeby  
z nim na Eryzu umierali. Pierwszy noc po ich chwalebnej smierci / tam  
gdzie byli użyżowani / trzy ogniste kolumny albo słupy się pokazały. z Etoż-  
ych siedmi po dwu godzinach nad Kościołem naszym stanę / a między to  
się gwiazdami zaiskrzyło. Zabito z niemi i innych Chreścianom pięćset  
todem Japończyków.

W Stralsundzie w Pomeranii rosa Erywaw spadła / i na płocie /  
Etoż bielono / Etoż w Eryze się odmiennym tym znacznym / im bardziej  
płotno płokano na zglądzenie Eropel owych.

Spędł z tego świata w tym roku Josef Angiera Baplan Societatis

E r r r

JESU

4.  
Prawo wydane  
na Włochy gdzie-  
indziej wyjeżdża-  
iacc.

5.  
Wojna chłopka  
w Austrii.

6.  
Alchimista obie-  
ny.

7.  
Prześladowanie  
Taykosamy.

8.  
Eryz Mezenitów  
w Eryz.

9.  
Rosa Erywaw.



10.  
X. Anchieta u-  
miera.

11  
Kościół SS. Apo-  
stolom Piotra i  
Pawła w Krako-  
wie Krol Zy-  
gmunt wystawia.

JESU cudowny: w Brazylii go Apostolem niektorzy zowią. Jaszczurki choć je brał w ręce, nie mu nie szkodziły. do modłowego się dwa tysie przy-  
padły/ swoicy dziłości zapomniawszy/ przy nim spokojnie trwały nieco.  
Krol Polski Zygmunt postanowiwszy/ w Krakowie Kościół Swie-  
tych Apostolow Piotra i Pawła wystawić po Krolewsku/ Który do Societate  
JESU miał należeć/ takto należy: dwudziestego trzeciego dnia Czerwca pier-  
wszy Kamień nań założyc Kazał. co się stało przez Jerzego Radziwiłła Bar-  
dynała Biskupa Arakowskiego z wielkim splendorem i licznyim zgromadze-  
niem Duchowieństwa/ Panow i pólspółstwa/ i z tryumfalnym hukiem dął  
zamełowych i mteyskich. Wśho na placu Kościelnym miał pomientony Bar-  
dynał po poświęceniu i włożeniu na fundament Kamienia pierwszego; na  
którym taki napis wlecznie wyryfowany: *Sigismundus III. Rex Poloniae &  
Sveciae potentissimus, sua erga Deum religionis, erga Principem Apostolorum ve-  
nerationis, erga Societatem JESU liberalitatis, me (Kamień tak mowi) firmū  
& constantem voluit esse testem: & nunc, dum terrā obruor, testabor id inferis;  
ut veniente Christo restator id & Superis: credent utrique, quia saxum dicit:  
Anno a partu Virginis DEL Para 1597. Mense Junio, die 23; Regnorum ejus-  
dem Sigismundi, Poloniae decimo, Sveciae quarto. Wzrucone tamże numisma  
abo portugalsz tym napisem/ na tedny stronie: DEUS Regi tribuit regnum,  
Rex DEO statuit templum: sic DEUS in calā, honorat regem: sic Rex in terris  
honorat DEUM: & w cyrkule Ad. M. D. Gloriam. Societati JESU Anno  
Domini 1597. Na drugiej stronie portugalsz twarz Krolewską wyratona/  
z imieniem tego w okragu. Ten tednak Kościół nie stanol cāl az na końcu  
Roku 1619. na którego Kopule gdy na rōżo pod Krzyżem wyrobiono much  
wiele przyleciało/ & mularze je młotkami spadzili/ ażci z podziwieniem  
wszystkich gołebica tam przyleciałwszy/ na rōżo rōży spojela. co było oka-  
zō roznożo tłumaczenia.*

### Rok Pański 1598. Klemensa VIII. 7. Rudolfa 24.

1.  
Pokozy Francuzi  
& Hiszpanem.

Temeswaru do-  
waga Chreścian-  
nie.

3  
Jaurym Turkom  
biura struga.

Nieustala praca Papieśka około pokoju między Krolami/ Hiszpańskim i  
Francuskim: dla czego i Jubileusz w Belgium nadal na uproszenie po-  
koju tego/ i Generala Francuskiego do nich wysłał/ a gdy uslyszal ze sie  
na pokoy planialt ci Arakowie/ zeslal teszeje Alexandra Medices Bar-  
dynała na rōż: i stanol ten pokoy z radością Krolestwa/ i z pochwałą wielką  
Papieską: i Krol Francuski Papieszowi za to uspokojenie dziękował.

Zygmunt Kioze Siedmigródzkie oblegl Temeswar/ i močno go do-  
bywał/ tak iż Turcy z desperowali o nim: ale deszeje wielkie/ Ktore trwały  
przez dni czterdziecie/ przeszkodziły dzialom. Acoli Turkom Chreścian-  
nie odebrali w Węgrzech Jaurym/ o Którym miescie przy bramie u Bialo-  
gradu Kamien byl/ na Którym Turcy napisali ze Jaurym miasto Turckie  
jest kluzem/ Którym wszystkie mteysca i fortece Chreścian otworzyć sobie  
moga. Ale Bomez Adolf Szwarbegg wybral sie z pletchota i każda ma-  
tac bleglych tezyka Turckiego/ Ktorezy to niby wiezli do miasta żywnosć:  
przed wieczorem sie wyprawil/ drogę wszystkie zastopłwszy/ żeby do miasta  
wiesć żadną niedostał: a Pan Bog też mgle zapuscił/ w Ktorey zasadzili  
widać nie bylo: i tak strazy mteyskiej prosili owi blegli Turckiego tezy-  
ka o wpuszczenie wozow z żywnością dla miasta zesłana/ co gdy uczyniono/  
kilka owych chorogwi w miasto wpadło/ a pletchota na wal i basty wpa-  
dła: wysuna sie zdumielit Turcy: i lub sie przez plet godzin scierali z nasse-  
mi/ tednak ich trzysła na zamek uciekly/ widząc/ ze im niebezpieczno/ iż za-  
niemi tam Chreścianscy żołnierze wpadli/ Turcy prochy zamkowe zapala-  
li/ i tak i sami zgineli/ a w miescie ich pułkora tysioć zabito: zacyim mia-  
sto Chreścianie opánowali dwudziestego dnia Marca. Na te wieści/ Bu-  
dy i Bialogrodu Turcy rzeczy swe umozili/ i Basya Budeński tego/ co mu  
dal o tym znać/ obieści Kazał. Dane na obrone miasta presidium od Cesa-

239 dziec

234 dzieciec tysiecy żołnierzy.

W tym Zygmunt Batory Kioze puscił Cesarzowi Transilwanio abo  
Siedmigródzka ziemie i Wolosze a Cesarz mu w Slosku Kieszwo Opolskie  
i Raciborskie naznaczył: i tak Marymilian Arcyksiążę Austryackie uczy-  
niony od Cesarza Kioziem Siedmigródzkim. atoli Zygmunt Batory  
zalamal tego/ co uczynil/ i wrocił sie do Siedmigródzkiej ziemi/ i przysie-  
ge od swych odebral/ Marymilianowi pisac/ ze nie równa zamiana byla/  
dla Ktorey sie wrocił do swego: o co potym byl spor między nim i Mary-  
milianem.

W tym Turcy z Tatarami wybrali sie na dostanie Wa-  
radynu bedacego ius przy Cesarzu/ i Marymilian go byl opatrzył żołnierz-  
mi na obrone. Oblegli tedy Turcy to miasto/ Ktore bylo pod Komenda  
Melch tora Redera meżnego bohatera/ Ktorey też z swemi przysięgli bronie  
miasta do śmierci. Turcy i dzialami i minami miasta dobywali/ i zelazne-  
mi instrumenty mury podcinali/ ale ich z mioska dobrze razono: atoli ius  
byli dwie basty wysadzili/ przez Ktore na Cesarstkich wpadli/ lub dany im  
odpor meżnie od Cesarstkich na dwudziestu i wiecy urazkach. a gdy do  
walow na miny niesli Turcy wiele prochow/ trzy granaty zapalone Cesar-  
scy nań z murow wypuscili/ Ktore go zapalily z ruina wielka Turkow/ tak  
ze od Waradynu ku Budy odesli.

Potym sie o Bude Cesarscy kusili  
oblepsy to/ i ius byla wzietana tyszka zesć miasta/ gdzie Turkow w Kosciele/  
do Ktorego byli uciekli/ pobito. ale ze deszeje przeszkadzaly dalecy i Turcy  
na odsiecz przyiahalil/ oblezeniu dano pokoy.

W Hiszpanii Philip wtory Krol umarl maloc lat siedmdziesiot. u-  
mierałac synowi Philippowi trzeciemu zalecił wiare Katolicką i pokoy u-  
stanowiony z Krolew Francuskim/ aby go nigdy nie rozrywali. Umarl  
i zacy Bardynał Augustyn Zusanus/ Ktorey dobre swolch dziedzicem uczy-  
nil spital Medyolanski/ i Aplice S. Augustyna bogato fundowal. tenze  
znalazl ciata Swietych Maryusa i Marry/ i Swietych Adryan i Slawu/  
Domitille/ Akerusa i Achilleusa i trzech dzietci/ i Papiasa i Mauru/ z ta-  
blizko olowna smiona tych Swietych wyrazone malaco.

W Rzymie Tyber nad zwyczaj byl/ i wszystko prawie zalewał o-  
procz gor: a przecie na wyspie/ gdzie ciata S. Bartolomea Apostola le-  
zy/ chotals sam Kościół byl w wodzie/ woda tednak od grobu Swietego  
Apostola na kilka ptedzi byla/ i ciata ciata swiete. nie mairge tego rozumu  
heretycy na uczczenie Swietych Kalkwii.

3 Strzygi tego czasu za wyrokiem Arcyksiążcia Ferdynanda wygnā-  
ni sa Luterani: i tego im trzebā bylo wśedzie: ale trudno/ Kiedy gdzie  
indziej byli sami Arakowie heretycy zarazeni/ nie tak dom Austryakow/  
Ktorey sie nigdy heretycy nie zmasali.

We Szwecyi Krol Kioze Sudermanii wedlug swolcy woli rzodził/  
nie dokladalac sie Krolewstkich. Nad to na ziezdzie/ Ktorey byl w Suderko-  
pie/ Szwedzi wiele nowych praw postanowili przeciwnych Krolewskiej Zy-  
gmunta dostojnosci: tak to: żeby żadne sprawy do Krola w Polske zo-  
stacacego nie byly donoszone/ a Krol żeby wszystkim tak Krol rzodził z Se-  
natem Szwedzkim/ żeby nie appellowano do Krola w takiej ciestkosci: ze-  
by Krolewstkie dekreta z Polski wyslane pierwcy Senat z Rządca uwazyl/  
iesli maio byc wykonane: nad to/ żeby sekra tylko Luterska we Szwecyi  
byla. Odmienili tamze rzody i sady/ i urzednikow od Krola danych zlo-  
zyli.

Wiec tedy Zygmunt Krol Polski i Szwedzi postow przed soba  
wyprawil/ Ktorezy nalegali o poprawe tego/ co bezprawnie i z ubliżeniem  
godnosci Krolewskiej ukenowali/ i uczynili w Suderkopie. Ale sie uparto  
Szwedzi stawili: przeto Krol sie do Szwecyi wybral/ gdzie mu Krol  
z wyrokiem zachodził/ i okrey Krolewstkie pod Stekemburgiem rospedzil.  
Swiodol z nim potym Krol bitwe przy moscie Stangu/ ale zarowna z obu  
stron kleska byla/ po Ktorey do rozmowy z soba przysyli/ a po amnistyi przez  
slych/ pcedow/ Krol Seym za cztery miesioce naznaczył dla uspokojenia  
Krolestwa: a tym czasem Krol sie wrocił do Polski.

239 dziec

W Kie-

4  
Kieszwo Siedmi-  
gródzkie Cesa-  
rzon i puseza Zy-  
gmunt.  
J znowu ie odbie-  
ra.

5.  
Waradynu Turcy  
dobywaja.

6.  
Buda oblezona od  
Cesarstkich.

7  
Philip Krol Hisz-  
panski umiera.

8.  
Nalezione ciata  
swietych.

9.  
Ciata S. Barto-  
lomea i ciata po-  
wodz.

10.  
Z Strzygi wygnani  
heretycy.

11.  
Szwedzi knia-  
prawa przeciwne  
Krolewskiej dostoy-  
nosci.

12.  
Krol Zygmunt sie  
do Szwecyi wypra-  
wuje.



13.  
Księstwo Chablaj-  
skie odrzuca Se-  
krę Kalwińska.

W Księstwie Chablajskim w Sabaudyi Cherubinus Azucyn z Li-  
gnaryusem Kalwinistą od Genueńskich Ministrów zestawnym o wierze się  
disputowali; gdzie za przytoczeniem jednego miewca z Pisma świętego  
przekonany Kalwinista; zaczęły Księstwo Chablajskie odrzucać błędy Kal-  
winistę; a z Kościołem się zjednoczyło: tak; że czterech tysięcy Kalwinistów  
wiarę Rzymską przyjęło.

14.  
X. Martin Latery-  
na od Heretyków  
w morze wrzuco-  
ny.

3 Brolem Zygmuntem zatęchł był do Szwecyi X. Martin Laterna  
Polak Societatis JESU; a gdy stamtąd się wracał na okęcie Rzymskie  
umacniał przeciw heretykom Papieża i wiarę Rzymską tam przesładowa-  
nym; w morze go wrzucił; a przedtem mu jeden w usta chleb kładąc mo-  
wił; iedz; bo wnet będziesz miał co jeść. Po chwalebnej tego śmierci  
widział go śniegiem na wodzie jeden w niewoli Tatarskiej będący; Koro-  
go z owej niewoli wyrwał; i zaraz go z opadłymi okowami stawil w Rusi  
za pięćdziesiąt mil od Tatarów owych i młotem niewoli.

15.  
Smierć i cnoty  
Anny Krolowej  
Polskiej

Na tenże rok przypada śmierć Anny Austriackiej; Brolowy Pol-  
kiej; o której była tak obwieściona. Miała ten zwyczaj; i dworcy wby-  
tek; że na każdego miesiąca poczętku Patrona którego z świętych tegoż  
miesiąca sobie traktowała; albo przez zwyczajno forticyo przybierała; na-  
stępował jej życia miesiąc ostatni Lutego; na który się trafiała za Patronkę  
Świętą Scholastyką; z owo sentencya: *Memento homo, quia pulvis es &c.*  
Pamiętaj człowiecze; żeś prochem; i w proch się obrócisz. przeto zachorzą-  
wszy; owe kartki zawsze przed sobą miała; i na śmierć się przez przypięcie  
Sakramentów gotowała; która się w dzień tegoż świętej Patronki  
Scholastyki; to jest; w dziesiąty dzień Lutego trafiała. W Wigilię śmierci  
długo była; Którego ona co tydzień zwykła była ubogich dwunastu albo dwu-  
dziestu czterech karmić samą; i im służyć; czego się dla słabych iuż sil w ten  
dzień uczynić nie mogła; odpowiednik swego X. Sabiana Kwadrantina Soc-  
JESU o to prosił; aby na dzień następujący to odłożyć mogła; i zwyczaj-  
no te usługi ubogim uczynić za wylepszeniem takim zdrowia; ale Bóg wo-  
łał jej święto przysłał; a na odpłatę uczynków miłosiernych i wleżno Koro-  
ne w tenże dzień to zawołał. *Ex act: Polon.*

16.  
Skrzynka S. Mi-  
kolasia w Bra-  
kowie Miłosier-  
dzia.

W Tymże roku Bractwo Miłosierdzia w Brakowie iuż przedtem  
Roku 1584. 21. dnia Września przez X. Piotra Skarżę Soc. JESU za-  
te dla ubogich zbierać się wstydzących; przyjęło na siebie nowy ciężar i nasłado-  
wanie Świętego Mikolasia około Panien ubogich wyposazenia. do cze-  
ludzi tak zachęcił kaznodzieja Martinus Lascius Societatis JESU, że zaraz  
owegoż dnia czterech tysięcy złotych rożni z słuchaczów dali do skrzynki S.  
Mikolasia na takie wyposazenia miłosierne; a Mikolaj Zebrzydowski  
Marszałek Koronny trzy tysiące na swoich dobrach zapisał; i co rok prowi-  
zą do tegoż bractwa i skrzynki oddawać przyoblecał.

17.  
Świątobliwość  
wiary naszej na-  
wraca Mahome-  
tana.

W Walencyi co pomogło jednemu od wiary Rzymskiej odstępy-  
tu się z Thyrza Gonzalesa przypomni. Ziedza jednego w ten czas za brzyd-  
ci grzech prowadzono na degradacyo albo odcięcie mu przywileju Klerykań-  
go i oddanie go urzędowi świeckiemu; gdy Mahometan apostata na  
śmierć też za to odstęstwo od wiary skazany; na plac był prowadzony.  
Szedł przy tym Mahometanie odstępy Kiedz; który go do wiary znowu  
chciał namowić przed śmiercią ale prożno. Lecz gdy obaczył teatrum albo  
miejscę; gdzie Duchowienstwo z innym ludem było zgromadzone na de-  
gradowanie owego Kiedza; apostata usłyszawszy; iż za grzech skazany prze-  
ciw prawu przyrodzonemu; miał być ow Kiedz Karany; zadziwił się temu;  
że za ten grzech Rzymski tak Karza; który u Mahometa now za nic; prze-  
to i stad sobie świątobliwość wiary Rzymskiej tak grzechom nieprzysto-  
nej poważając one znowu przed śmiercią przysłał; i od Kiedza rozgrzeszo-  
ny z placu śmiertelnego szczęśliwie na lepszy żywot przeszedł. To ten rene-  
gat Kościoła Rzymskiego miał z tego za Kościół prawdziwy Chrystusowy; że  
i tym grzechem się brzydził; jest to Kościół święty mający na sobie owe zna-  
ki Kościoła; *es unam, Sanctam, Catholicam & Apostolicam Ecclesiam*, czego

nie maig

nie maig ani heretyckie zbory dobrym uczynkom przeciwne; ani Pogan-  
stwo na grzechy wylane.

## Rok Pański 1598. Klemensa VIII. 8. Rudolfa 25.

Należone tego roku Ciało Przeswiętej Panny i Męzennicy Cę-  
cylji; tak jako naprzód za Paschalisa Papieża należone. Wzwinione  
było i edwabnemi zasłonami pokryte; całe lub wyszłe na prawy bok leżące S. Cecylii zna-  
i takoby tylko spioce. Wynalazł je Paulus Sfondratus Kardynał; o czym  
gdy dał znać Papieżowi; on lub na podagry chorey wezbrał się na użeczenie  
Ciała Panteńskie; gdzie też Niso odprawił; i potym z przystoyną pompo-  
rosi ciało przetransz z grobu marmurowego; gdzie w trumnie albo skrzyni  
Cyprysowej było; i przy nogach były Kwiecy zimożone zasłanki. Chciał  
też złota trumnę sprawić Papież; ale dla botażni ludzkiego łakomstwa; Koro-  
na i na groby święte dla złota rzucićby się odważyła; srebrną sprawił ze  
złotem i kłopotami dziwno sztukę wyrobioną; w którą owe skrzynie Cypry-  
sowe i ciałem świętym włożył. Kosztowało to czterech tysięcy; trzysta  
dziewięćdziesiąt czterech złotych.

Należone są tamże Ciała Świętych Męzenników Lucyusa i Verba-  
na Papieżowi; także Waleryana; Tyburcyusa i Martina za Paschalisa pod-  
tymże ołtarzem złożone. Po tym użeczeniu świętej Cecylii Klemens Pa-  
piez cudownie od podagry ozdrowiał.

Pod Wersalę Trewirską dycezyi miastem; gdy z wojskiem Hispań-  
skim przyszedł Admiraliusz wódz; a miasto wiodł do wiary Rzymskiej; i  
do odrzucenia herezy i Pedykantów; miasto bożę się wojska; pokazało  
po sobie; takoby wiarę Rzymską przyjmowało; zaczęły Admiraliusz da-  
wać o tym znać Kiedz; Bliw; prosił; aby tam z Nuncyusem Papieżem  
Burlolanem zstąpił; i ten miasta gotowości dopomógł. Nuncyusz i Pedy-  
kant tam zstąpił; lub widział nie bardzo do przyjęcia wiary gotowych;  
bo to tylko z botażni wojska Hispańskiego powierchnie pokazywali; ie-  
dnak z Admiraliuszem Kiedz; i z Senatem miastem się rozmawiały;  
do tegoż rzeczy przyszedł; że wiarę ustanowioną; i Senat dekret wydał; a-  
by Kościół Rzymski Nuncyusowi były oddane; i dobra Kościelne Du-  
chownym; i aby Pedykanci i Luterzy z innymi Ministrami byli wygnani.  
Zatym Nuncyusz z wielkim ludem przyzwoleniem Kościoła S. Willebrorda  
znowu poświęcił; i ludu wiele na kazania się schodziło; i codzień na nabo-  
żeństwo do Kościoła; co trwało do czterech miesięcy; ale wnet się to od-  
mienilo; i obluda się pokazała. Bo gdy zażył o Hispańskiego wojska  
swawoli i plądrowaniu w Niemczech; w Wersali; w Marchii i Bliw;  
i uż do Kościołów nie chodzili; i uż stało wspaniałe nabożeństwo; tak; że mu-  
siał stamtąd z zalem Nuncyusz ustąpić.

Zygmunt Batory wrocłowsy się do Transylwanii; do Rudolfa Cesa-  
rza posły wyprawił; Ktorzy pierwsi umowę z Cesarzem odnowili to Kon-  
dykcyo strony Księstwa Siedmigródzkiego; aby Cesarz Trebnieckie włości  
w Morawie przydał do Księstwa Opolskiego i Raciborskiego; i co rok  
pięćdziesiąt tysięcy czterech złotych; i żeby Siedmigródzianom odpu-  
ścił; że przeciw przysiędze uczynionej Cesarzowi; od niego odstąpił. Gdy  
na to Cesarz przysłał; Zygmunt tym czasem stryckiego swego Jędrzeja  
Batorygo Kardynała zwał; i Transylwanię mu dał wżady; i Karza; aby  
mu przysiężono; a sobie tam tylko kilka miast zostawił. Chocę iednak Kar-  
dynał był w opiece Cesarzowej przy tym Danstwie; chciał wyrozumieć myśl  
w tym Cesarz; przez Jerzego Baste Hermana wojsk Węgierskich Cesa-  
rzowych; Któremu też Karza powiedział; że go Turecki posel namawia pod  
protektę Turecką; i Multany mu z Transylwanii dziedzicznym pra-  
wem obiecuje z upuszczeniem trybutu pięć tysięcy czterech złotych; i  
ale on się chciał raczej z Cesarzem Chryześciańskim łączyć; i za tego przy-  
zwole

1.  
Cecylii zna-  
zione Ciało.

2.  
Trumna S. Cecy-  
lii.

3.  
Użeczenie S. Re-  
liquij

4.  
Obluda nawro-  
cenie heretyckie-  
go miasta.

5.  
Znowu Księstwo  
Siedmigródzkie  
oddane Cesarzowi.



zwolentem trzymać Transylwanii. Ale gdy na to odpowiedzi nie miał Barydinal/ wstol lige z Turczynem/ i złączony sie z Multaniskim Woiewodą na Michalą Woiewodę Wołoskiego przy Rudolfe Cesarzu stołce wojne podniósł; ale Michal zebrałszy trzydzieści tysięcy wojska bitwę zwołał z wojskiem Barydinalskim/ i zbit le/ a częścią rozproszył. trwała pięć godzin bitwa/ po której w obozie Barydinalskim wstol dział czterdzieści pięć i z wielką inną porządku/ i sam Barydinal w ucieczce od Wołosy zabity/ a głowa jego do Michalą Wołoskiego Woiewody zanieśloną/ która w Belgradzie z ciałem pochowano: i tak Michal całe Transylwanie opuścił/ Rudolfsowi Cesarzowi; z którym mu tam znowu Siedmigródzianie przysięgli.

6.  
Posel Moskiewski do Polski.

Do Zygmunta Arola Polskiego wysłał Moskwićin swe posły/ przez które mu ofiarował zegarek i kłosa z mieczem trochę z pochwą dobytą/ tak rozumiano/ na znak wojny/ że już czas przysięga wyjechał. Prosił przez te posły o wolną przeprawę czterdziestu tysięcy wojska przez Polskę/ które Cesarzowi przeciw Turkom posyłał Moskwićin; ale że tego Arol nie dopuścił/ musiał swych morzem przez Angielskie okazy wyprawować/ które z morza do rzeki Albion za trzy miesiące przypłynęły/ i potem Moskwa do Cesarza się udała.

7.  
Bellarmin Kar dynatem

Alemens Papież nakazał i ogłosił po Chrześcijaństwie Jubileusz na rok następny. Tegorok roku Święty Barydinalem uczynił Roberta Bellarmina/ mówiąc: tegorok obrali; bo nie ma mu Kościół Boży równego/ co do nauki i mądrości.

## S U M M O W A N I E

### Wiekus Szefnastego.

To jest/ przeszłych lat sto/ począwszy od Roku 1500. do 1600.

#### Papieże tego Wiekus.

ALEXANDER VI. obrany Roku Pańskiego 1492. umarł Roku 1503.  
JULIUSZ wtory obrany Roku 1503. umarł Roku 1513.  
LEO dziesiąty obrany Roku 1513. umarł Roku 1521.  
ADRIAN szosty obrany Roku 1522. umarł Roku 1523.  
KLEMENS siódmy obrany Roku 1523. umarł Roku 1534.  
PAWEŁ trzeci obrany Roku 1534. umarł Roku 1549.  
JULIUSZ trzeci obrany Roku 1550. umarł Roku 1555.  
MARCELLUS wtory obrany Roku 1555. żył potem tylko dni 22.  
PAWEŁ czwarty obrany tegorok roku: umarł Roku 1559.  
PIUS czwarty obrany Roku 1560. umarł Roku 1565.  
B. PIUS piąty obrany Roku 1566. umarł Roku 1572.  
GRZEGÓRZ trzynasty obrany Roku 1572. umarł Roku 1585.  
SIXTUS piąty obrany Roku 1585. umarł Roku 1590.  
URBAN siódmy obrany Roku 1590. tylko żył potem dni 13.  
GRZEGÓRZ cztertnasty obrany tegorok roku: umarł Roku 1591.  
INNOCENCJUSZ dziewiąty obrany Roku 1591. umarł tegorok roku.  
KLEMENS osmy obrany Roku 1591.

#### Cesarze i Króle Rzymscy.

MAXIMILIAN pierwszy wschodnie Cesarstwo objął Roku 1493. umarł Roku 1519.  
KAROL piąty obrany 1519. złożył Cesarstwo Roku 1555.  
FERDINAND pierwszy Rzymskie Państwo objął Roku 1555. umarł Roku 1564.

MAXT

MAXIMILIAN wtory objął zachodnie Państwo Roku 1565. umarł Roku 1576.  
RUDOLF począł panować Roku 1576.

#### Concilia tego Wiekus.

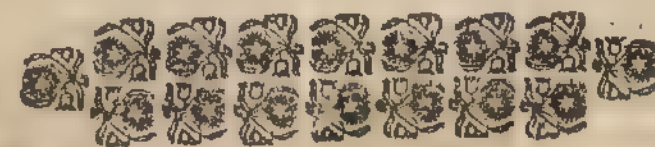
Concilium Laterańskie Roku 1512.  
Concilium Trydenckie poczęło się Roku 1545. Skończyło się Roku 1563. za Pawła III. się poczęło. za Piusa IV. skończone.

#### Pisarze tego Wiekus.

JOANNES Eckiusz.  
ROBERTUS Bellarminus.  
ALPHONSUS Salmeron. i wiele innych częścią w Societate JESU, częścią innych Zakonów i Doktorów.

#### Heretycy.

FOSSARI nowa sekta Roku 1501.  
PIGARDOWIE 1508.  
ERASM Roterodam i jego błędy Roku 1516.  
MARCIN Luter począł herezyą swoją Roku 1517.  
JAN Karolstadtus Kacermistrz Roku 1519.  
ZWINGLIUSZ Kacermistrz 1519.  
PHILIP Melancton R. 1522.  
ANABAPTISTE i ich przodek Roku 1522.  
OEKOLAMPADIUSZ Kacermistrz Roku 1524.  
MARCIN Bucerus Kacermistrz R. 1526.  
JAN Brentius i Ubiquista R. 1527.  
SENFELDUSZ Kacermistrz R. 1527.  
Protestantów imię i początek R. 1528.  
BALTAZAR heretyk w Austrii R. 1528.  
ANTINOMI heretycy R. 1529. IAN Agricola tegorok roku.  
BULLINGERUS Kacermistrz R. 1530.  
SERWETUS Kacermistrz R. 1531. BERNARD Rotmanus R. 1532.  
JAN Kalwin Kacermistrz R. 1538.  
ILLIRYK i Amsdorf R. 1549. PIOTR Bruliusz 1544.  
GEORGIUS Dawid Kacermistrz R. 1543.  
OSIANDER Kacermistrz R. 1551.  
IAN Westphalus R. 1552. JODOCHUS Welfiusz Kacermistrz R. 1555.  
LUCAS Sternberg Kacermistrz R. 1561.  
PETRUS Martyr R. 1562.  
HUGONOTTI R. 1560. THEODORUS Beza Kacermistrz 1560.  
PRITANI R. 1565. GEUSII R. 1566.  
Sekta Unistorum 1570.  
FRANCISZEK Pucciusz herezyarcha R. 1592.



2111

WIEK



# WIEK SIEDMNASTY

To jest.

Siedmnaście sto lat od Narodzenia Pana  
i Boga naszego IEZUSA Chrystusa.

Rok Pański 1600. Klementa VIII. 9.  
Rudolfa 26.

1.  
Jubileusz wielki

Jubileusz się tego roku odprawował na który że w Wigilia Bożego Narodzenia nie mogli Klementa Papież dla złego zdrowia/ na obrzezanie Pańskie *Portam Sanctam* albo złota brame otworzył; w który wiec zamurowaną w przysionku Kościoła S. Piotra (że się to tu namięni) przy wielu Kardynałach i Biskupach srebrnym młotem sam Ojciec Święty uderzył; poczet dale do rozwalenia zamurowanego wejścia; zaczęli owym przedtym błogosławiony ludzie iedni z nabożeństwa rozbiierając/ drudzy z łaskomstwa dla chętności złotej albo srebrnej monety/ Ktore tam Papież rzucił/ Kiedy przy końcu Jubileuszu poświęcenego owe Brame złota albo święta mato znówu zamurować.

2.  
Boynost Papieża na pielgrzymy.

Wielka boynost Papież ten pokazał pod czas tego Jubileuszu przeciw Pielgrzymom uboższym po kilku tyścecy codziennie przychodzącym/ Których w szpitalu Ducha świętego nie tylko iedno i pientedziemi opatrówali/ ale i nogi im często umywał/ co też za przykładem tego i Kardynałowie czynili; i do stołu tymże ubogim błogosławili/ a skoro wyszli winą nalało/ dopiero sam do stołu swego zasiadał/ i Ktorego im lepsze potrawy posyłał/ w swoim też pałacu dwieście ich albo trzyście podejmował; a mieysce osobne dla Biskupow z Azji/ z Syryi/ z Afryki przychodzących nazańczył/ gdzie ich swoim nakładem żywił przez miesiąc.

3.  
Skutek Nabożeństwa Rzymskiego

Wydał pod ten Jubileusz na te pobożne i miłosierne uczynki trzyście sto tyścecy czerwonych złotych Szył pod czas Jubileuszu po Rzymie Processy z dyscyplinami/ Którym nabożeństwem heretycy skęci nawracali się/ a między niemi Kacermistrz *Arnoldus Martini*. Przyszedł tam też ieden spowinowacony z Janem Balwinem na odzucenie swej herezyi/ Ktorego mile przyjął Klementa Papież.

4.  
Nabożeństwo Papieskie i inne cnoty.

Ala co się samego Klementa tyje/ nie tylko pod Jubileusz/ ale co iedzieła cztery Kościoły dla odpustow obchodził; i po świętych wschodach idąc lub na podagrze chory/ każdy stopień całował. Miał też blisko siebie dwieście Pielgrzymow/ Których codziennie swymi lepszymi potrawami raczył. Gdy zaś Florenckie Bractwo gromadne do Rzymu przyszło/ on im sam Komunię świętą dawał/ potem ich gestował.

5.  
Mnijski Dispersja nazwane

Wykazał też Ojciec święty Błagor Mnijski S. Urban/ do Ktorego przysimowano Panny *Dispersas* nazwane/ u Świętey Kufemij wychowane. Nad to postanowił zgromadzenie *Discalceatorum* Trojce Świętey na wybawienie więźniow albo poimanych. Sundował i dla młodzi Szkołcey *Collegium*, na ćwiczenie iey w wierze Katolickiej i naukach.

6.  
Discalceati Trojcy Świętey.

W Rzymie tego roku umarł Jerzy Radziwiłł Kardynał/ Biskup Atrakowski/ Ktorego Klementa Papież chorego nawiedzał/ widząc około placzących/ i on sam zapłakał/ i dane po nim Biskupstwo Kardynałowi Bernardowi Młaciewskiemu.

7.  
Jerzy Radziwiłł Kardynał.

Miedzy Krolom Francuskim Henrykiem IV, i Sabaudem niezgodą była/ u Ktorego się Krol upominał Margrabstwa Saluzyjskiego. Wiele na to odpowiedź zwracał Sabaudus/ rusząc sobie o pomocy Hispan-

8.  
Krol Francuski z Sabaudem wojował.

skiej;

Wiek 17. Rok Pański 1600. Klementa VIII. 9. Rudolfa 26.

skiej; Henryk w Sabaudys dwiema siłkami wtargnął: iedne częśc woj- ską prowadził Bironiusz/ Ktorey Bresse tam opanował; drugo Aldigieriusz/ Ktorey obległ Mommelta Sabaudyi fortece/ i oneysze dobył. Zebrał był nieco woyska Sabaudus/ ale że mu droge śniegi zatrzymowały/ w Papie- żu miał nadzieję o pokoiu/ o Ktorey przez Posła swego Aldobrandina Ar- dynala u Krola Papież nalegał; i stanął pokoy: iednak Sabaudus musiał dać Salluzyum Krolowi i inne włosci między Rhodanem i Sawonę le- żące.

9.  
Krola Szackiego niebeszczeczniono.

W Szkoeyi Krola Jakuba VI. iedwie nie zabili Romesowcie Gau- ryenscy: z Których młodszy Alexander Krola z łowów ładącego do swego zamku Pertu zaprosił/ niby na pokazanie znalezionej skarbu: gdzie gdy Krol z nim iachal/ i w skarbcu chciał go/ usł ow Romes Alexander zabici/ a starshy tego brat Komitywe Krolewsko zabawał/ żeby zaboystwu nie przeszkodził; Krol broniąc się tak mógł/ Alexandrowi/ przez okno zawołał na swoich/ aby go ratowali; dopiero od swych wybawiony/ obu owych Romesow zabici kazal.

10.  
Bunt woyska Cesarzowego.

Woysko Cesarzkie w Węgrzech dla zatrzymanego żołdu/ w Pappie swego Komistrza do więzienia dawszy/ Turkom do Belgradu dalo znać/ że im wydadzo Pappa/ i do nich się przylaga/ byle im zold od Cesarza zatrzyma- ny wypięzli. A gdy im Turcy dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych zaslali/ niektorzy się do Turkow udali/ i czas nazańczyli na wydanie Pappy fortece. Wiele że dla wylania rzek nie mogli na czas przysię Turcy/ Szwarcenberg Romes w osimiu tysięcy Cesarzskich przyciągnął pod Pappę/ choc iey dobyć ale owi rebellizanci bronili fortece/ i Cesarzskich razili/ gdzie też postrzelony i zabity sam Romes wodz ich. Atoli Cesarzcy trwali w obleżeniu Pappy i zartym obleżeniu/ dla głodu przez jezioro pod zamkiem będące uchodzić poze- li; ale od Cesarzskich wшысь pobici oprócz dziesięci; i tak Pappę znówu do Cesarza przysła.

11.  
Perskie Poselstwo do Chrestian.

Do tegoż Cesarza Chrestianckiego w tym roku przylachal Posel Perski Lufcinaty Beg/ ofiarując imieniem swego Krola przeciw Turkom woyska Perskie/ i wolność spoleczności i mieszkańia w Persyi Chrestia- nom według wtóry swej Chrestianckiej; z Którym poselstwem był też w Rzymie/ i u innych Panow Chrestianckich/ pieknie wszędzie przyjęty. Ale to poselstwo Turku nie miało; tylko że za to okazało Katolickiej wier- rze wstęp się laony otworzył/ Ktore tam wprowadzali ludzie Żakonn/ i S. Dominika i S. Franciszka.

12.  
Książka od Tur- kow wzięta.

Do Styryi przeciw Banizie fortecy Ferdynanda Arcyksięcia Au- stryjskiego wyprawili się Turcy we stu tysięcy. W mieście zostawali na obro- ne Paradisiusz z tysiącem Węgrow i Niemcow/ i do przysięgi ich przywołali/ że mieli zamku do śmierci bronić. A gdy Turcy zamek oblegli i do niego potężnie strumowali/ i fosse albo row wody pełny chostem zrownawszy pod mury się zbliżyli/ przyszedł na odsiecz obleżonym Książce de Mercurio ze dwu- dziesięcia i czterema tysięcy/ o Którym Węzyr Imbram stył/ że usł był o dwie mili od Banizy/ wzywał go na traktowanie o pokoiu; ale Mercurius na pierwszej swej wyprawie wojennej choc się popisał/ raczy na Węzyr z swymi uderzył/ i trwała potyczka aż do nocy/ na Ktorey iednak Turcy liczy- bo przemogli: a nazałutrz postrzegszy/ że Mercurius z ostarciem uchodził/ tym bardziej do Banizy strumowali/ gdzie i wielu usł z obleżonych ratono/ i proch tresunkiem zapalony częśc zamku zepsował; zartym ostarciem żołte- rzy z Paradisiuszem poddalo zamek ze wшыłkim rynsztunkiem wojennym; za co potym Paradisiusz w Wiedniu po rece ucieczki ściety.

13.  
Hispanow kłóśka w Belgium.

W Belgium się szczęściło Hollandom pod Maurycym Aurantuszem ich wodzem przeciw Hispanom/ z Ktoremi się był na nich wyprawil z Bru- telli Albrycht Arcyksiążce. Bo gdy na woysko Mauryczego usł usłowane nastąpił Hispani/ po długiej meżney z obu stron utarczce/ zbito Hispanow dziesięć tysięcy/ ostarci w rozsyple poszło; i tak Maurycy z tryum- fem do Ostendy wiahał; a Albrycht Arcyksiążce w twarz raniony ucieczko-

27772

się salwo-



14.  
Tam zabiłi here-  
tycy niektórych  
Soc: Jesu.

15  
Thomás de Soto.

16.  
Woiewoda Woło-  
ski i Multański  
zrzuceni.

Jch obrona od  
Polaków.

17.  
Zamknięcie Ju-  
bileuszu.

18.  
S. Magdaleny de  
Pazzis widze-  
nie i chwila B.  
Aloizego.

W ten potrzebny usługował wojsku Katolickiemu Ba-  
plani Societatis, Piotr Buzelinus Laurentius Euerardi, i Otto Campensis, Eto-  
rzy rannych i umierających na placu wojennym Sakramentami ratując  
z podziwieniem niespytaliot heretykow, z nienawistci ku wierze odrychle  
heretykom pozablił. Umarł też tego czasu Thomas de  
Soto infty swiętoobliwy Kapłan, widzeniem Chrystusa nie raz urażony.  
Czeste bicie od szartow cierpiał, na co on tylko mówił: Domine vim patior,  
responde pro me: Panie! uymij się jamna. Widział we snie Chrystusa cie-  
niem ukoronowanego, który mówił: Gdyś ta tak uciepiał za ludzkie; Ge-  
mu oni za mnie nie niechciać cierpieć? Słyszal i w niebie to pienie: Lau-  
demus semper DEUM in tempore i aternitate: chwalmy zawsze Boga i  
w czasie i w wieczności.

W Polskie woyna uradzona na Michala Woiewode Wołoskiego/  
ktory sie nim był uczynił, wypędzwszy z Wołosz Symeona i zepchnawszy  
z tego woiewodztwa; co też uczynił i Jeremiu Multańskiemu Woie-  
wodzie; i o wtargnięciu na granice Polskie zamyslał. Zebrał nań wo-  
jsko zamoyński Hetman Polski i wiele sie Panow do niego przyłączyło. Wic-  
tedy przez Bukowinę sie przeprawiwszy i przez Seret, na granicach Woło-  
skich zaślonyli go Polacy; i pod Telesynem rzeka bitwe z nim stoczywszy/  
wojsko tego/ktore mial szesćdziesiąt tysięcy, zesćdziesiąt zabił, zesćdziesiąt rospo-  
sł; i sam Michal uciekać musiał; zającym Wołosz sie Polakom i Syme-  
onowi poddał; zebrałszy sie z uciekłi; iako i Multani Jeremiu tego  
bratru. Tak króte owe uspokoiwszy Hetman zostawił we szłech tysięcy Stra-  
roste Kamienieckiego Jana Potockiego; ktory znowu Michalowi do Wo-  
łosz z niektóry Wołosz signacemu poprawił pod hardysiem rzeka; tak/  
ze tylko z kilku uszedł tenże Michal. Tak P. Bog hardosc i chciwosc cu-  
dzego Państwa w nim przylumil.

Zamknął sie tegoroczny Jubileusz ostatniego dnia Grudnia; i na za-  
murowanie Bramy swiętej/ Klemens Papież tam po Papieżu z Kardya-  
nami i Biskupami zaślony; na nte Kamien pierwszy z błogosławienstwem  
zalożywszy; sam ledne Ktelnio mularsko tam wysłał według zwyczajney przy-  
tym ceremonij.

W tym roku czwartego dnia Awienia we Florencyi S. Magdale-  
na de Pazzis widziala w wielkiej chwale i w niebie Eroluocego B. Aloy-  
zego Gonzage Soc: JESU, i w zachwyceniu mowila: o tak wielko chwale  
ma Aloyzy Syn Ignacego! Nigdybym nie wierzyla; gdyby mi tego nie po-  
kazal Pan mój JESUS. O gdyby mogla isc po wszystkich swięcie; i  
ro glosic wszedzie; ze Aloyzy jest wielki Swięty; i ze ma tak wielko chwa-  
le; i z wewnątrz sie pieknie zabawiał. o taka to cena jest tego spraw wewnątrz  
trzynek! Aloyzy był Mezennikiem nie znatomym; albo Martyr Incognitus;  
dla wielkiego bolu mezenstwa sie równatociego; przeto; i Boga nie tak mi-  
lowal; iakiey go miłości być godnym wiedzial; a nad to; ze sie Mezenni-  
kiem czynil przez rozne umartwienie. O taka miłoscia ku Bogu gorzał  
na ziemi! dla czego też teraz Boga z radością zażywa w iakiejś pełnosci  
ubłogosławionej miłosci. To wszystko o Błogosławionym Aloyzym ta  
Swięta mowila z objawienia.

## Rok Pański 1601. Klemensa VIII. 10. Rudolfa 27.

1.  
Kanonizacya S.  
Raymunda.  
Tytu i Beati Strani  
slawowi Koscie  
dany

2.  
Hoynoté Papieska  
na koscioły.

Klemens Papież B. Raymunda Zakonu Baznodziejskiego / rodem  
z Barcyonny/ enotami i cudami slawnego Kanonizował. Nadal  
też Stantislawowi Boscie Societatis JESU tytuł Beati albo Błogosławione-  
go. Nad to na Watykanie u S. Piotra pieknie i wielkim koscem przy-  
ozdobil Kaplice ledne; iako i w Lateranenskim Kosciele Kaplice Nayswięte-  
szego Sakramentu; a w Kosciele Nayswiętejszy Panny super Minervam  
grob wspaniały rodzicowi; z marmurowymi statuiami albo posogami. Za-

Kazal też

Kazal też spowiedzi i rozgrzeszenia przez list i przed nieprzytomnym Kie-  
dzem. Sam też pewnych czasow słuchal spowiedzi; i czasem cztery godzi-  
ny trwał na tej swiętej zabawie; i Komunię sam rozdawał. Codzien-  
nie odprawował nie bez nabożnych lez pod czas tej ofiary swiętej. Szro-  
dy też zawsze poscił; a w sobote tylko o chlebie i wodzie a trosie winą  
przetrwiał.

Rudolf Cesarz chciał utwierdzić władze swoje na Transilwanii albo  
Siedmigródzko ziemie. Bo gdy Zygmunt Batory zgromadziwszy Pany  
tameczne w Blauemburgu; znowu sie Kiozećiem Siedmigródzkiem ogło-  
sili; a kto sie odezwał za Cesarzem; tego do wiesienia dawano; tak iz Jerzy  
Basta Cesarz tam Kamienist i rzodzą ustąpić do Węgier musiał; prze-  
to Cesarz Michala owego w Wołoszech od Polaków zbitego uderowawszy/  
przeciw Zygmuntowi go oraz z Jerzem Bastą wyprowadził. Gdy do bitwy  
przyszło z Batorym; tak tego wojsko Michal; z boku na nte przypadłszy; po-  
mieścił; ze uchodząc musiał; i w ucieczce wiele ich zginelo; i tak oboz Zy-  
gmuntow z działami dwudziestu wsiety od Cesarzskich; a z tymi wsiety sie  
do Cesarza obrociła Transilwanii. Wic ze Michalowi to zwycięstwo  
przypisowano; Basta z zazdrosci tej chwały; tego sprawy ganił i sławy  
mu umniejszał; a na ostarek niektórych nań nastawia; przez nich go spiac-  
go zabił niespodzianie; i głowa tego na trupiey Konstiey głowie polozona;  
a ciało przez dwa dni nie grzebione leżało. Atoli niechcieli sie teszyc cale  
poddac Cesarzowi Siedmigródzanie; ale czesc przy Zygmuncie Batorym  
stala; i zani sie uymowala.

W Hiszpanij Carrakonenstiey dzwon sam przez sie dzwonil; co diano  
trwalo nte bez zaterwienia wielu; Erolstwo odmiany sie i wielu smierci oba-  
wialocych.

W Węgrzech zas choc sławy poprawic Cesarzcy; naprzod sie ku Bła-  
togradu albo Albam Regalem udali z Merkurysem Francuzem. A ze tru-  
dny był do Białogrodu przystep dla bagnistych miejsc przez dwie mile; i  
tylko przez przedmiescie od Sygetu dobrze od Turkow opatrzone; przez  
owe miejsca bagniste scieszko sie chlopko przeprowilo trzysta Cesarzskich;  
ktory w noey na przedmiesciu Sygetanskim balas uczyniwszy; gdy też za-  
raz Merkuriusz za niemi z wojskiem przypadł; Turkow tak zaterwotyli; ze  
rozumieloc; iz miasto ius wzięte; do zamku usli; a gdy Cesarzcy i zamku  
moca dobywali; prochy tam zapalili Turcy; i tak budynki tam pogorzali;  
ale zamek Cesarzcy wzięli i Boga z trzemaśy Turkow tam poimanego do  
Jaurynu zaslali. Na te wieści Basta Budenski; piosćdziesiąt tysięcy wo-  
jska przypadł; a lub Cesarzskich bylo tylko dziesięć tysięcy; lednak gdy sie  
wślępnym bosem wojska starly; Basta zabity miedzy innemi; zającym Turcy  
prześlrafił ku Budzie sie obrocił.

Chciał też od Turkow od-  
stać Rantze Arcykapłan Austrii Ferdynand; i dal mu na pomoc Papież sześć  
tysięcy piechoty; a dwa tysiące łazdy pod regimentem Franciszka Aldo-  
brandina; a Kiozeta Wołoskie daly mu piec tysięcy ludu zbroynego; tak iz  
z swolm mial dwadziestcia i piec tysięcy żołnierzy; ale ze przez row glebo-  
ki trudny był przystep do zamku; i Turcy choccyh go równie strzelba bar-  
dzo odrazali; wodzowie sie też nie zgadzali; a wojska Papieskiego wodz  
Aldobrandinus z niewygody umarł; przyszło do tego; ze naradzac sie bylo  
trezeba Ferdynandowi; iako sie wroci; nie iako dostac Rantzy; i tak nie  
nie sprawiwszy z wojskiem odszedł.

We Francyi Henrykowi IV. Arolowi Ludwik Delfin sie narodzil;  
czego mu przez Mafensu Barberina Papież winowal; a Arol takze tego  
wkrótce po narodzeniu na rekolesci spady swej polozyl; byzac tego; aby  
za laty otezem i odwaga; czci Boscley i Koscioła z oyczyną mieznie bronil.

Dal też na sobie przykład niesfatecznego szesćcia Robert Dewotens-  
us Romes Wsypyi w Anglii. Ten wkradł sie w laske Arolowi; i wyso-  
kie dignitacstwa otezynawszy; po woynach szesćtych z rebelizantem Ty-  
ronusiem; sie u-terze Arolowi udany; iakoby Erolstwa asektował; i Erolowi

3  
Enoty Papieskie.

4.  
Cesarz Transil-  
wanij sie trzyma.

5.  
Basta zabity  
z nienawistci.

6.  
Dzwon sam  
przez sie dzwo-  
nil.

7.  
Cesarzcy Albam  
Regale wzięli  
straka.

8.  
O Rantze sie ka-  
sa Chrestianie.

9.  
Delfin Syn Hen-  
ryka sie rodzi.

10.  
Laski Pańskiey  
nieślaciek.

87773

stary



skley władzy sączywali/ czyniąc Equites velleris aurei. Gdy tedy wolno wshedł do Arolowy na rozmowienie się około pałtów i kondycyi pokoju z Tyroniusem/ i na zbicie Kalumnij przeciw sobie sączyconych/ lubo mu wchodzić do pałacu nie kazano; Arolowa tym bardziej się rozgniewawszy/ złożyła go z godności; a gdy potom przeciwnicy tego tym bardziej u Arolowy gośle udawali/ takoby mówili/ że Arolowy rączy do Kadzieli i przędzy/ niż do berla i purpury. Prolewskiej/ ona temu wierząc/ lub Kalumnie dostatecznie zbita/ na sąd go i pod siekierę skazała. Potym zaś tego obraz w swoim pałacu kazala postawić/ Ktory Bironiusem postłowi Francuskiemu pokazując/ o czymś podobnym mu myśl w głowę wbiła.

W Belgium Albryche Arecyriaze woysko obrocil na Ostende wielko fortece we Flandryi. Przestął tam Ossune z sześcią woyska; a po nim sam z drugo przybywszy/ do fortece strumować kazal. Trzy lata i tyleż miesiecy sey dobywano z wielką odwagą i przemyślaną wojenną. Co miesiąc przedziesiąt granatów w miasto wypuszczano/ tak/ że się w mieście trudno oblezonym ostać było: do portu też przystęp od Hiszpanow zamknięty/ i w mieście powietrze się zaleło. Przeto przysmyślał chcieli Ostendanie na traktowanie pokoju; arol/ że tym czasem pięć okrętow z Olen-drant i żywności do nich się przybiło/ pokoiu niechcieli/ ale bronić się postanowili/ iako niżej.

W Japonii po śmierci tyranna Chrześcian Taikofamy/ bardziej się szerzyła wiara Katolicka. Do gdy Teiasus syn Taikofamy dorósł/ a na przeciwnych sobie woysko wielkie zebrał/ i onych zbit/ trzech przedniejszych/ między Ktorem był Augustyn Mindonus Chrześciański wiary wielki obrońca/ w Meakku ścisk kazal/ i trzydziści Krolestwa rozdał między swoje/ odebrałszy je sobie nieprzyjaciłom. Wiecej między temi tego przytaciolmi byli też przychylni Katolikom/ za ich sprzyjaniem Chrześcianie się tym bardziej pomnażali/ i wolność wielką mieli na przepowiadanie Ewangelię robotnicy około dusz tam zstani.

## Rok Pański 1602. Klemensa VIII. 11. Rudolfa 28.

Rudolfowi Cesarzowi w Węgrzech się nie poszczęściło. Do gdy Turcy Białogrod albo Albam Regalem tak rok utracę chcieli odyścić/ z woyskiem się znacznym tam wyprawili/ i Car/ ich śmierć groził Serdani Baislet za Ktorego rzodu miasto to wieli Cesarcy/ ieliby go nie odyścić. I lub przedtym wielka zachęta do miast/ to jest/ siedmset wozow z żywnością wprowadzili Cesarcy Rusumiusz i Golinicyusz/ iednak nie mając/ co do sil/ rowney gotowości/ i niespodziewając się pretekty od Turkow na miasto impetru/ gdy dziewiętego dnia Sierpnia Serdar Basha oblegił miasto w siedmiu dziesiąt tysięcy/ i mocno się tam oszańcowal na wszystkie strony/ i działy wiele rozłożył/ lub nieco odporu dawał Bomes Isolanus Włoch/ Ktory miasto w pultrześciu tysięcy bronił; ale gdy po rowach chrostem napelnionych pod mury się Turcy przybliżyli/ po utarcze z nimi/ i bliską/ mteyscy ustąpili do basty przewyższej. Dano oblezonym trzy dni po strumach na rozmyśl o poddaniu się z miastem; ale oni przy murach rozwalonych ściany zrućwyszy/ niechcieli się poddawać. Zaczyn Basha znówu swoich do strumu ius dwudziestego hołstego napędził po tak wielu z nich stracił/ a miasto o pokoy naleyac pocznie/ a Turcy z insey strony bagniste mteysce chrostem napelnivszy przeszli po nich do miast przez rozwaliny murów/ gdzie wszystkich zabili/ a Bomes Isola ranny z niewiele posłany do Konstantinopola; i tak Białogrod Turcy odebrali. Już po rzeczy woysko Cesarskie przybyło/ i tak o Bude się/ miasto Belgradu/ Rusilo/ lub tam w mieście było presidium albo żołnierzy na obronę/ i nad to tudzież było woysko Turckie z Serdar Basha; ale dla niepogody iesiennych/ Pęst tylko

na dru-

na drugiey stronie Dunaju opanowawszy/ odstąpiło woysko Cesarskie od Budy.

W Transilwanii też dawne były niepokoje. Do Siedmigródzianie chcąc się wylamać z Cesarzkiej władzy/ złączawszy się do Bystrzycy/ przy Bystrzycy Batorym stać urządzili. Lec gdy Jerzy Basta Bystrzycę oblegił/ i do ntey strumował/ groząc oblezonym/ że ieliby się nie poddali/ miał ich i miastem na grabowanie dać Cesarzkiemu woysku; lud się tego bojąc/ wysłował na możniejszych bronić się chcących/ że miasto poddali. W tym Bygmunt Batory/ gdy Basta i insey miastu mu moco odbierał/ iachał do Praagi na przeproszenie Cesarza/ do czego się też przyłożył Almens Papież.

We Francyi przeciw Arolowi potajemne zwoły i spiknienie było. Chcieli go naprzód znieść truciźno; co gdy Arol nie raz postrzegł/ był o- stróżny. Chcieli i Delfinowi iesie pierś śsacemu żywot odyć/ i dla tego tego mamce truciżne zadali/ Ktora gdy w sobie pogula iad truciżny/ nie chciała wtecey Delfina Karmić/ a sama od truciżny umarła. Gdy się tak zamyślszych ludzi nie powodzili/ przyłączyli do siebie Kiożecia Bironiusza Arola Marszałka Francuskiego/ także Bomesa Awernu iako u Arola usławnych/ na zabicie Arola/ Arolowy/ i Delfina. Arol i sineus o tych zamyślsach wiedząc/ wydał te Arolowi: zaczyn Arol Bironiusza przyzwie/ i w osobności o te Konturacy go strofować pocznie: on lub się iey zapisał/ iednak w ntey trwał bardziej: zatyłm gdy do swey gospody od Arola odeszedł w nocy/ poimany tam i pod straż dany w wieży Bastilli w Paryżu; gdzie gdy broni oddać niechciał/ z rozkazania iednak Prolewskiego oddał. Sądzony potym/ i listem wydanym od sineusa przekonany. Dopiero swoje zasługi pozol przypominac na ublaganie Arola/ trzydziści ran na ciele dla Arola i Krolestwa podiere sedziom pokazować: prosić na odstarek/ iaby za myśl tylko/ nie za uczynek żywota mu nie brano/ albo przynamniey tylko na wygnanie albo więzienie dożywotnie go skazano; ale na ścietie skazany. W tym tylko lastki doznał/ że go nie lawnie ścietu/ i dobra tego dziedzicom/ nie do starbu swego Arol dać kazal; i tak owo sprzyśczenie ustało. To chwalebne było w Arolu/ że lubo wiele inseych do tey Konturacy i zacych należało/ niechciał/ aby ich sądono/ ale wyrok wydał/ w Ktorem odpuszczał wszystkim takim/ byle się przed nim stawili i tego przeprosili: i tak przepuścił Bomesowi Awernu; a Kiożę Bulltomeus/ że się niechciał stawic przed Arolem na tego przeproszenie/ trudności w ublaganiu Arola doznał.

Przeciw Genewie też nowo zdrade Knował Kiożę Sabaudyi albo Albreogow. Naley do niego Genewczykowic/ ale trudna z nimi była sprawa/ gdy im co rozkazował; a nad to złożywszy się z helwetami i Fryburczykami/ dobra Biskupstwa i niektore miasta i wsi Kiożecę opanowali/ przybrawszy sobie za Protektora Arola Francuskiego. Wiecej gdy się inacych tych Krzywd na nich zemścić niemogli Sabaudus/ takley strużi zajął/ lub się nie powiedla. Zebrał woysko niby na Argentinesow/ iako udawał/ Ktore miał postać Kiożeciu Lotaringu; i posłał te pewnego dnia pod Kommanda Albigniusa/ aby noca na Genewę uderzył. Mialo z soba woysko i snopy/ Ktorem rowy napelniać i wyrównywać trzeba było/ i drabiny składane/ a z wierzchu suknem obłożone/ żeby bez sielestu mogli być do muru przyłożone i pomykane. Arol i chocias row ieden zrownawszy/ i drabiny do murów na trzech mteyskach przyłożywszy/ wpadło ich było trzysta w miasto/ ale ze pierwey/ niż bramy wysadzili/ nie ostrożnie wolac poczeli/ iż wszete miasto/ a drudzy do bud kupieckich się dobywali/ Genewczykowic na mury skoczy/ i drabiny owe odwała/ a wroc się z nalezdnikami bita siegali/ i tak owych trzechset w mieście znieśli/ gdy insi w syku zostawali w polu/ czekając otworzenia bramy. Bardzo się potym na Sabauda uskarżali i Genewczykowic/ i Arol Francuski o takę zdrade; ale oni swoje Krzywdy bardziej od nich uciżali.

Był tego czasu in Societate JESU Jan de Plaza sławny na ten czas

Dązno

2. Siedmigródzianie obleżeni.

3. Spiknienie na zgladzenie Krola Francuskiego.

4. Sabaud na Genewę naley.

11. Ostendy dobywa-  
ni Hiszpani.

12. W Japonii Wi-  
ra się szerzy.

1. Turcy odebrali  
Belgrad.



5.  
Ján de Plaza  
Kaznodzieia.

Kaznodzieia / Ktorego też niekóre powieści pozytywne tu przypominet. Naprzód gdy nie wiele miał słuchaczów na Kazaniu; mówił: Jest! Anioł stróż Kontent; choć tylko jednego pod tego straż Bóg daie; czemu i ty nie masz się mało liczba słuchaczów Kontentować? Mówił i to: żadnego dobrego natchnienia na luto nie odkładaj; między wielo mało mow; a nie ładaco; ani złe o kimkolwiek. W chorobach i bolach mówił: Panie / ty mnie biczuy; a ja bede mówił Misereere. Oko iedno tenże straciwszy; za grzechy ogyma popełnione to osiadował.

### Rok Pański 1603. Klemenśa VIII. 12. Rudolfa 29.

1.  
Dzieie Kościelne  
Bároniusa.

Klemenś Papież naśladować swego Patrona S. Alemeńsa / Który śledim Pifarzow był postanowił na spisowanie dzieiów w Kościele świętym; i on się też przysłowił do drukowania dzieiów Kościelnych od Kardynała Bároniusa spisanych.

2.  
Domek Lauretański.

Nad to Domek Loretański Najsłodszy Panny nadał tym przywilejem; że kiedykolwiek go kto nabożnie nawiedzi; odpust zupełny otrzymaj; i dzień przemieszenia tego od Antioch na to miejsce; co rok święcić kazaj. Dał też do tego świętego Domku Krzyż srebrny; sześć lichtarzy; dwie golenie lite ze srebra; iako wielce częśc Najsłodszy Marki Kochający Pasterz.

3.  
Disputacye de  
Gratia.

Były też przy nim; czego sam chciał; disputacye Theologiczne Oyców Dominikanów i Societatis IESU de auxilijs Gratiae, abo o łasce Boskiej skuteczney nadprzyrodzoney; na Ktorey się zaczęły dowcipy pięknie popisowały; i po tej disputacie Ociec święty włożył się u Arola Francuskiego o przywrócenie Societatis do Francyi; co się też stało tego roku. Wychwalał na reyse disputacyi wielce Gregorium de Valentia Societatis IESU Theologa.

4.  
Bonwifuska kardynała chiwały.

Umarł tego roku Bonwifus Kardynał cnot wielkich; bo w nim oprocz wielkiej ku potrzebnym hojności; pilność w nauczaniu ludu soba powierzonego; w śafowaniu Sakramentów i w Kazaniach; pilności około odnowienia Duchownych; czystości niepokalano w nim chwalo.

5.  
Elżbieta Angielska królowa umiera.

Umarła tego roku Elżbieta niegdy Arolowa Angielska; Która tam przez lat czterdzieści pięć panowała w Walwiskim upórze trwając. miała już lat siedmdziesiąt i jeden; okrutną na Katoliki / Których tam nie cierpiała. Za nic w niej inſe pochwały; iako umiejętność Greckiego i Łacińskiego języka; wielki dowcip i roztropność w politycznych rzeczach; że tak za niej Anglija iadem Walwiskim zarażona była. Długo że tej Bóg panowanie tak przedłużył na wielkie jej potępienie. Jadąc na łowy; gdy miała zamek; w Którym był poimany Rómes Effepius tej bardzo miły; westchnąwszy mówiąc: o Rómes! omdlała; z czego choroba się zawzięła; Która ta w kilka dni umorzyła.

6.  
Po niej Krol Jakub zły na Katoliki.

Nastąpił po niej na Królestwo Jakub Arol Szkoeci. Posel do niego noca de Edinburgu przychawszy; Arolem go Angli przywitał; od Elżbiety na to mianowanym. Drugiego tedy miesiąca do Londynu zaszach; gdzie Koronowany przysięge wierności i poddaństwa od Anglików przyjął. Był ten Jakub Syn Maryi Katolickiej Arolowej Szkoeci w Angli przedtem zabitey; ale on herezyo Angielską trzymał; i nadzieie Katolików osuwał; Ktorezy rozumieli; że się miał zemścić śmierci Marki świętej; i na Katolików miał być łaskawy; ale gdy mu supplike podali; aby wiary Katolickiej dopuścił w Angli; surowo ich odprawił; tego nie dozwalał.

7.  
Ostendy dobywa  
Arcyksiążę

Mahomet też Car Turecki tego roku powietrzem zarażony umarł. W Belgium Albrycht Arcyksiążę obleżenia Ostendy nie przestawał; Wtec żeby obleżonym port odiał; po Którym żywności i żołnierzom dodawać im Hollandowie mogli; Fryderyk Spinola z dziesięcioma okrętami na to przysłał. Leż Hollandowie wielką flotę zbroyną na Spinola spuścili; i na morzu się z nim starli; gdzie liczba ich wielką przemogła; a Spinola postrzelony tamże poległ; i tak port Hollandom do Ostendy był wolny.

Jednak

Jednak Hiszpant przykreml byli miastu; Ktore z machin wysoko wyniesionych w samych ulicach i rynku przechodzące wymierzano; i domy obalano; tak iż pod murem się ledwie ostawiali Ostendanie; a co w murach wymalowanych zaprawili; to waly morskie wnet napsowali. atoli nieustawalo miasto w obronie i na rok trzeci; że na miejsce zabitych i lożna choroba znieśionych drudzy z Hollandyi przyteżdzali. A że Hiszpant się rwali; i dla żołdu nieplaconego do Ostendy uchodzili; Albrycht rzody wojenne zdał Ambroszemu Spinoli bratu zabitego; Który żołd z swego skarbu wypłacił Hispanom; i pełny dobrej nadziei; miasto tym bardziej ściśnał.

W Węgrzech o pokoju traktowano z Turkiem; ale go niechętał; atoby mu Strygoni wrocono; o Który też gdy się mocą rusił; nie nie sprawił; iako i Cesarscy; Rusac się o Bude.

Z Polski wniesiona prośba do Alemeńsa ósmego Papieża od Zygmunta Arola; aby Senatorom Duchownym i inſym Prelatom; iako to Deputatom na Trybunale godziło się w kiminalach dać swoje zdanie bez Kościelnej irregularitatem i inſych censur; Pozwolił tego Ociec święty; i o tym pisanie wydał; tak iednak żeby dekrety śmierci nie ferowali abo podpisywali; chyba że z urzędu i powinności mieliby go podpisać. Dany ten Papiecki reskrypt i indult na instancyę Zygmunta III. Arola Polskiego; w tym roku; 9. Augusti, Pontificatus Anno 12. poczyną się tak; Sigismundo III. Regi Poloniae & Sveciae: Securitati Venerabilium Archiepiscoporum, Episcoporum, & aliorum Prelatorum Ecclesiae qui in Senatu, Comitibus, Consilijs & Iudicijs Regnorum & Dominiorum tuorum & causis criminalibus sententiam dicere solent, opportunè consulere volentes; &c. iako się tu polożyło; pozwalając.

W Siedmigródzkiej ziemi; gdzie był Jerzy Basta Cesarzki wodza Srebrzystego Mozysefa zbił tak rok; gdy tenże Mozysef wyszło zebrawszy Wisseburgu; Alaudopolu dostał Batoremu za pomocą Turków; Basta nan pod Boronstadium uderzył i zbił tego wojsko; a sam Mozysef zabity; i głową tego na Kopu zatknioną przed miastem.

Pod Waradynem niewiasta oraz ośm dzieci zrodziła. W Piśkrowo zaś we Francyi dziewczyną iedną straciwszy do iedzy appetit; bez pokarmu i napoju żyła przez trzy lata. To też dziwna; że nowe żeby nad zwyczaj dła. w roku już dziewięćdziesiątym wyrosły rodzicielce Stanisława Barnkowskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego; Który też tego roku zszedł z tego świata pelen lat; i zasług przed Bogiem dla cci jego pomnożonej na wielu miejscach przez bogate i hojne fundacye Kościołów; Alastorów; i Collegium Aalskiego Soc. IESU z Kościołem.

W Polskie Janá Zamoyjskiego tryumfy ślyneły w Instancjach otrzymane; Ktore Arolowi Kiozećiu Sudermany wydał; i wielką częśc Kiozećiu; za Ktore jego dzieła na Seymie mu dziełowano; atoli nienawisć nie; Których serce mu u Arola psowała; iako i to; że małżenstwa Krolewskiego z stołtro zmarłej żony Konstancy z domu Austriackiego nie chwalił; iako zakazanego; atoli się Arol w tym Stolicy Apostolskiej dolożył; Która w takim małżenstwie dispensowała.

W Alaudopolu; gdy się poddał wyżej pomienionemu Mozysefowi Szekelemu; Aryanie w mieście zostajacy za powodem swego Superintendenta; wpadli w Kościół Societatis; gdzie Obrazy święte i Najsłodszy Sakrament; depece go świętokradzko zniwazyli; o Ktorego niebożność; gdy ich tam Emmanuel Nizer naś strofował; od nich tamże zabity; pierwej siekiera w głowę ciety; a potym przesłrzelony za obronę Obrazów i świętości.

### Rok Pański 1604. Klemenśa VIII. 13. Rudolfa 30.

W Angli Jakub Arol po Elżbiecie zmarłej zwał się też Głowa Kościoła Angielskiego; i na Katolików wyrok wydał; aby ich nigdzie nie przyjmowano.

333

przymo-







1.  
Smierć i pochwała Klementa Papieża.

**W** Marcu żywot swój zakończył Alemens Papież / mając lat siedm-  
dziesiąt: siedział na Stolicy Piotrowej lat trzynaste / miesiąc se-  
den / i dni trzy. Chwały tego wyżej opisane: tu to się przydało: że w rze-  
dach Kościelnych niegdy nie pożywał / tylko Bogu się poradziwszy / a co być  
według woli tego widział / to wykonywał. Nie ród swej pochwały słuchał /  
i chwaleców takich miał za nieprzyjaciół: a chwały za straszyliście. Baw-  
nielo za niego / ustaw Kościelnych zachowanie / i karność Kościelną: z  
wielu poimanych od Poganstwa wykupował / o czym Florimundus Remun-  
dus świadczy. Na swych listach powściągnął używał nabożnie tych słów:  
*Protektor noster aspice Deus. Obrońco nasz Boże / spoyezyl. W ludziach*  
*świątobliwych się Kocha / modce i godne Kardynałmi czyni. Z u pieł-*  
*przymom hojność tego i na złotej monetcie wyrażona była w Obrazie Chry-*  
*stusa do pielgrzymów pod czas Jubileuszu przed Bramą świętą Ełezacych*  
*mowłociego: Ego vos reficiam.* Do tego pogrzebie Kardynał obra-  
li Alexandrę Mediceusza w wigillo S. Franciszka z Paule Patroną familij  
Mediceuszów / którego że Leo X. w liście świętych wpisał / ten się też  
nazywał Leonem XI. Był ięże przed Kardynałstwem Arcybiskupem Flo-  
renckim: potym Legatius à latere we Francji / gdzie Katarzyna Barlotte  
Trimolia Kieźne Bondeuszowa Balwinke / do nog tego upadająca od he-  
rezyl rozgzezyl. W Niedziele wielkonoćno był koronowany / a w Ołt-  
we do Lateranu w lektycie orworożony z wielkim tłumem ludu był prowa-  
dzony. Ledwie co się z tamtąd wrócił do pałacu / zachorzał na śmierć.

2.  
Leo XI obrany 27 dni umarł.

A gdy się za tego pokrewnym w ten czas przyczyniano / aby go Kardynałem  
uczynił: on niechcąc żeby mu nie zadawano / że przy śmierci rączy o kre-  
wnym swoim / niż o Kościele i o sobie samym na wieczność idącym myśli / nie  
uczynił tego. Umarł tedy dwudziestego siódmego dnia po swojej śle-  
cy / to jest dwudziestego ósmego dnia Awienia. Jego Symbolum był co-  
żany snopce albo łowianka z napisem: *Sic fluit.* Przepowiedział mu był  
S. Philippus Nerius Papieństwo Ełeckie. miał tédnż lat siedm dziesiąt /  
gdy umierał.

3.  
Po nim obrany Paweł piaty.

Nie długo po zśnięciu tego Leona zgrómadzeni Kardynałowie / obra-  
li szesnastego dnia Maja. Bamilia Burgesiusa Senenzyka / który Pawłem  
Piotrym był nazwany. Wielkie mu pochwały data / że nót i spraw sącnych  
w Kościele Bożym. Lub w Miatu Koronowany / tédnż do Lateranu / a z  
w Listopadzie ścisł / gdzie na ramionach wnieśionemu / dwa klucze / złoty  
i srebrny mu ofiarował z przemową *Afanis Bolumna* Kardynał. Było  
do niego wiele posłow w tymże roku / iako od Wenetów / od Helwetów / od  
Lucenów / od Genuenzyków / od rycerzów *Ordinis Hierosolymitani*. Półki  
Posel Jędrzey Opaliński przy powinszowaniu tej godności najwyższej  
Świetemu Oycu i oddaniu posłuszeństwa / prosił imieniem Ełeckim o  
dispense przyszłego małżeństwa / i na danie tej / po wyrozumieniu rzeczy po-  
stem swym uczynił Ołec święty Bernarda Macielowskiego Kardynała.

4.  
Na Wenecie pra-  
wo przeciwne ko-  
ścielney wolności  
Papież następne.

Z Wenetami trudność miał zaraz przy swych porządkach Najwyższy  
Pastarz. Wkładał był prawa niektóre przeciwne wolnościom Kościel-  
nym / i dekretem Papiejskim / i nowo ustawę za niego wydał / żeby nikt Ko-  
ściół / Błaskoru / i miejsc świętego fundować i budować nie mógł bez  
przyszwolenia Senatu Wenckiego: i żeby nikt nie mógł dobre nteruch-  
mych odłazować / darować / zapisować / przedawać Kościołom i na sprawy  
pobożne bez tegoż Senatu przyszwolenia: który też Senat na Duchowne  
osoby turtidłey używał: iakoż Bagonika Wincenckiego i Opata  
Nerwozyt o coś do wieśtenta byli dali. I lubo o to ięże Alemens VIII.  
z Wenetami się umawiał przez tegoż Pawła piatego w ten czas Kardy-  
nala / który też Lenartowi Donatowi rzekł: Kiedybym ja był Papieżem /  
ślowbym nie psował / alebym na Ełozę Wenecie o to Ełatwe wydał: lub  
mu Lenard na to odpowiedział w tenże czas: Gdybym ja też był Ełoz-  
ciem Wenckim / na tebym Ełatwe niedbał: tédnż / gdy i on Papieżem / i  
Lenart Ełozciem Wenckim po zmarłych Antecessorach zostali / a Paweł

po napo-

po napomnieniu o to Wenetów / widział nie posłusnych: wydał na Ełozę  
i Senat Wencki Ełatwe: ałoli Ełozę trwał w swoim / o czym inzego roku.

W Anglii Konturacja ślana na Arola Jakuba za powodem Rober-  
ta Batesbiusa / który do ściebie przyłożył z Belgów / Thomasa Wintera /  
Jana Vrigę / i inzych / Ełozę w Londynie dom sobie natił blisko pałacu  
Ełeckiego i Parlamentu: gdzie podziemni minami / zasadzili się / Ełozę  
cie trzydziści i sześć fas prochu / mieli wolo wysadzić Arola z Pany pod  
czas zasiedzenia tam na rady. Wlec że dzień Parlamentu i rady od Ełoz-  
no a do piętnastego dnia Listopada odwołano / a tym czasem sprzysię-  
nych na te zdradę co raz przybywało: ieden z nich chcąc Bomesa Mounte-  
głiusa sobie przychylnego od owej zguby oddalić / list studze tego bez pod-  
pisu dawszy / napomnił go / aby w ow dzień nie chodził na radę do miejsca  
Parlamentu. Ow Bomes list ten pokazał sekretarzowi Ełeckiemu /  
z Ełozego dorozumiewano się / że na miejscu Parlamentu musiały być za-  
sadzki iaki: przeto Arol kazał ich tam pilnie szukać: i naleziono zasado-  
ne prochy / a przy nich Gwidona Haute Belge z ogniem gotowym na zapo-  
lenie prochów: Ełozę gdy pochwycono / musiał towarzyszym na drugie  
sprzysiężenie wydać. Imano ich tedy / i drugie roznie Ełowano / drugie  
wygananiem Ełano: lubo w tym niesłusnie też udano niektóre Ełapany  
Barolickie / Ełozę heretycy tym zasadley tracić kazał. Tak udano Hen-  
ryka Garnetę *Sot. JESU* / który przez dwadzieścia lat w Anglii wiara Ba-  
tolicka pokalemie zatrzymywał z swoimi towarzyszymi między skrytemi  
Barolikami / i rozumiawszy o takim sprzysiężeniu z niektórych spowiedzi /  
przekładał temu iako mógł / i Barolikom sprzysiężonym to pilnie odra-  
dzał / bez wyławiania spowiedzi / Ełozę się też nie godzi / ani go on chciał czy-  
nić. Oco tedy do Parlamentu przywiedziony / gdy swie niewinność iawnie  
pokazał / a żeby rzeczy na spowiedzi słysane wydał / był dąmo przynuszany:  
dopiero pytany / i esliby trzymać / że Kościół Angielski jest heretycki / gdy  
odpowiedział / iż heretykiem jest / Ełozę Rzymskiego Biskupa głowa Ełocio-  
ła nie uznawa: Kłazony na śmierć naprzód o to / że sekretu spowiedzi wy-  
dać niechce: potym że Ełozem był Barolickim / że Jezuitą. Chciał go  
od śmierci wykupić / Posel hiszpański tam będący / i dawał zań trzydzieści  
tysięcy czerwonych złotych: ale nie nie sprawił. I lubo aż przyszłego ro-  
ku go zabito / tédnż tu oraz się o nim powie. Na placu śmierci Ełoz-  
nym wyznał wiara Barolicką / i heretycy / odezwał z obczydzeniem. Gdy  
był tam według zwyczaju Ełowany i zabity / Ełozę tego na Ełos padły / Ełoz-  
downie twarz tego wykontersektowała: na czele tej Ełowey na Ełosie  
twarz był Ełoz / w gwałdzie / pod broda była wyrażona strzdałego Che-  
rubina głowa / na głowie korona iak wieńiec: Ełozę Ełos z tego twarzy o-  
baczywszy hiszpański posel / dawał zań sześćset czerwonych złotych. Ten cud  
o Ełosie Ełos pieńcie *anagramma* uczynił z imienia tego Bapłana śwato-  
bliwego / abo z tych liter inaczey rozłożonych: *Pater Henricus Garnetus*;  
gdzie tak litery też ułożone inaczey są: *Pingere cruentus arist.* Widział  
go Jan Wilkinsonus w niebie między świętymi.

W tym roku dopiero w Rzymie w Kościele S. Jędrzeia wystawio-  
ny jest Obraz B. Stanisława Bostki *Societatis JESU* na publiczne tego uc-  
zenie / i tytuł mu Błogosławionego nadany od Pawła piatego: do czego  
się przyłożył Kardynał Perettus Patron Ełeckim Polskiemu z innemi Kar-  
dynalami / i Eleonora Vrsina Alexandra Skoteyi Ełozcia żona / także An-  
drzej ze Dnina Opaliński Posel Ełeckim do Stolicy Apostolskiej. zaczął  
zaraz tablicę srebrną do Obrazu tego przypięć / i lampy zapalone / także  
muzykę przypożdobioną przez ósm dni w Błogosławionego Polaka *apothecis*  
z wielkim naciściem Włochów i Polaków. Dał był tédnż przedym ty-  
tuł *Beati* temuż Stanisławowi Bostce Alemens VIII. *Ex act. Polon.*

W Węgrzech iak się też i rzeczy działy / iak Stefani Boclay rzody Sie-  
dmigródzkie obito / Ełozemu się wiele miast poddawało / procz niektórych /  
Ełozę Jędrzey Baska przy Cesarzu zatrzymać / obiecuje im od niego zachowa-

5.  
Konturacja An-  
gulska na Krola  
Parlament.

6.  
Henric Garnet-  
us z Ełozem  
udany.

7.  
Jego śmierć i cud  
ze krwi / jego na  
Ełosie.

8.  
Ełoz B. Stani-  
sława Bostki nay-  
piernysa w Rzy-  
mie.

9.  
Boclay ciepli Ce-  
sarzem.



nie praw i przywilejów / a umniejszenie podatków i ciężarów. Wiele ze trudno było dać odpor Bocłakowi znaczne wojsko mającemu; przyszło do traktatów o pokoju / którego te Kondycje dał tenże Bocłak: aby w Węgrzech tylko Węgrzyn był wojennym wodzem i rzadcą: aby Wallonowie i Francuzowie nie było w wojsku Węgierskim: aby była każdemu wolna religia albo wiara: aby rzady i sprawowanie fortec były Węgiem dawane. Ale że Jerzy Basta tych Kondycji nie chciał / Bocłak Węgiem na zezdżie przeciw Cesarzowi pobudził / a Turczyn mu pomoc pieniężną przysłał / co przydał / że zamki i fortece z tamtej strony Cisu do Turck należały / a za Ciszem do niego.

A żeby go przeciw Cesarzowi zachęcił i od pokoju z nim odważył / obiecał mu Koronę Królestwa / którego wiał był zabity pod Warną Władysława Arola / i Arolem go Węgierskim nazywał: nad to dziesięć tysięcy Tatarów przysłał / którzy Austryę i Morawę pustoszyli / i wielu zabrali w niewolę: co i pod Kanizsą drugi kocz Tatarów czynili. Tym czasem Turcy Wissegrad i Strygon wzięli / w którym siedm dziesiąt działo było / wiele żywności: a Bocłak umocnił swoje władze w Siedmigródzianach / którzy mu też wierność i poddaństwo poprzysięgli. Przeto Rudolf Cesarz o pokój się umawiał z Turkami i Bocłakiem: a choć Turcy nie byli przeciwni pokładowi / kontenci odyskaniem Strygonu: jednak Bocłak chcąc Królestwo Węgierskiego / przewlagał ten traktat pokój.

W Moskwie wiele się garmelo do Dymitra / i instać się mu poddawały: a Borys przez posła swego uskarżał się przed Polskim Arolem o złamanie przysięgi na dwadzieścia lat uczynionego. Ale Arol się wymawiał / że tego Polaków do Moskwy wtargnięcia ani on / ani Rzeczpospolita była przyczyna: a że Dymitr tak Moskwićin i od Moskwy posilkowany / tam rzeczy mieści / nie to do Arola nie należy. I lachoby był Borys małe wojsko sześćdziesiąt tysięcy zniósł Dymitra / który tylko miał ludu pięć tysięcy bez żołdu: by mu była śmierć nie przeszkodziła. Czym przerażona Moskwa / rozumiejąc / że to tego śmierć Bog strony Dymitra broni / do niego się nakłaniał / lubo przy Synaggu Borysowym i Matce jeszcze rzady zaryzmali: aż / gdy Dymitr ku stołecznemu miastu Moskwy się zbliżał / a Moskwa się nie śpieszyła: do niego się wojsko z Bogdanem Hetmanem obrocilo: a w tym żona Borysowa zadawszy truciznę synowi / i corce / i sobie samej tak zginęła. Wiele nie mając już czym się inni Panowie broni / gdy nowe posilki od Polaków sły Dymitrowi / przysłał go za Kioze i Carą swotego. Wiele potem przesłanego Carą Janą Bazylego żona a swoje matkę Dymitr nawiedził w Manasterze zostając / którego za syna swego uznała / i potwierdziła Dymitrowe udawanie o sobie. Arol Moskwa miała go za zmyślonego syna Carzkiego / a raczej go zwał synem Bolara jednego z miast Gallizy. I już zamysłali o jego zgładzeniu i Polaków / których przy sobie dla swej obrony trzymał: a zwłaszcza / że ich Greckie nabożeństwo i ceremonie odrzucał / a Łacińskie albo Rzymskie wprowadzał / i nie tak się nosił jak Moskwa / co u nich rzecz nieznośna: nad to powagi i rozsądku Pańskiego w nim nie widzieli: że jeszcze się nie ugruntowawszy w Państwie / zaraz o wojnie na Szwedów na Turki i Tatarsy natarcal.

Do Polski też wysłał po oblubienicę córki Jerzego Mniszka Wołewody Sandomierskiego z upominkami z skarbu Carow Moskiewskich dobytymi / które hacowano na dwakroć sto tysięcy czerwonych złotych. Arol rece nań zaryzmali / ażby się z temi upominkami wrocila oblubienicą: i tak zrekowiny przy Arolu i Panach Polskich dostatkim wielkim były odprawione: a Arol oddając też oblubienicę posłowi Moskiewskiemu / napominał go do zaryzmiania wiary Katolickiej / i Polskiego narodu zakochania. Ale o takich rzeczy ziemskich odmian / będziesz czytał o tym niżej.

W Polsce Jan Zamoyski Bancelerz i Hetman wielki tego roku umarł / o którym trochę u Piaseckiego powiedzieli: Bedzie wiedział kiedyś Polska

Turczyn mu obiecał koronę Węgierską.

9. Turcy Strygon biorą.

10. Borys umiera.

11. Do Dymitra się Moskwa obraca.

Już mu źle myśla.

12. Dymitr pojmuje Polkę.

13. Jan Zamoyski.

Polska co to za Hetman miał: a podobnego temu niewiedzieć kiedy będzie miała.

Arol Szwedzi i Arol we czterdziestu tysięcy ludu wtargnął w Instancy i Ryge obległ: ale Ryge / i Arol Chodkiewicz nań idzie tylko w pułkierciu tysięcy / odstopiwszy Rygi / udał się na pod Bircholm / gdzie gdy Aurlandskie Kioze na pomoc w pięć set tysięcy przyszło do Polaków / stoczyli bitwę z Szwedem / pierwszy go z góry na równinę przez zmyśloną niektórych ucieczkę zwabiwszy: trwał bitwą trzy godziny / gdzie Szwedów trupem padło dziesięć tysięcy / procy tych / co w ucieczce od chłopstwa zgineli: Kiozeta Brunswickie i Luneburskie zabite: Polaków tylko osmdziesiąt na placu legło. Tak Pan Bog tłumil tego heretyka / co się na cudze Królestwo wtargnął.

Po derzymaney od Stolicy Apostolskiej dispensie małżeństwa w pierwszym stopniu *affinitatis* abo powinowacenia Bonstancyt z pierwszą żoną / poselstwo z Polski wyprawione do Cesarza Rudolfa od Zygmunta Arola Polskiego. Było z Senatorami i Panym infem trzysta młodszy Polak / świetnie przystrójony w komitywie. W Gracu były posłubiny / w Braukowie Kardynał Maciejowski jako posel Polski ślub dawał. Rucano między lud siebie monety / na której para synagalic z jednej strony z napisem: *Regnum securitas*: a na drugiej herby Arolowskie i Arolowy. Tam jednak / tak to wiec i przy weselnym akcie wiódł się częstokroć co nie wesolego / zajmowały się już porzutki Arolowi / który porum nastąpił. Bo i Mikolaj Zebrzydowski Wołewoda Arolowski Burgrabia zamka Arolowskiego bardzo był obrażony / że dla gości na zamku gospody Arola nie znacząc / tego zamtad ruszył: i Bernard Maciejowski Kardynał / se po Koronacy baldachin / którego mu do dwu niedzieli jako Posłowi Papieskiemu / pozwolono / dnia ostatniego nie czekał / kazał Arol złożyć / gdy do Kościoła wchodził Kardynał: obraził się tym / takoby w tym zniwaga była Stolicy Apostolskiej: i drudzy o te rzeczy obiemą uczyniono Senatorom przednim już na Arola śmierć poglę: i obagemy / na co te śmierć wysły.

## Rok Pański 1606. Pawła V. 2. Rudolfa 32.

Z Wenetami Papież miał wielkie trudności. Bo gdy żato / i praw przeciwnych Kościelnej wolności znieść niechcieli / Elotwa na nich wydana z interdyktem: oni zakazali tego słuchac / i żadnego pisma z Rzymu abo od Duchownych składnosc przyslanego przyjmować: nawet niektórzy z Wenetow Duchowni / jako *Antonius Quirinus*, *Ioannes Marsilius*, i inni pisałi / uwłagając Jurisdycji Papieskiej na dekrety Panow w swoim Państwie w rzeczach dogesnych i politycznych: zarym mniej wagi re Elotwie przyznawano: co jednak mądre zbilił Kardynał Bellarmin / i Barontius / i owych pism przeciwnych zakazał czytać Papież. Co zaś obrońcy Wenetow zarzucali / że napomnienie i uwagienie tej sprawy nie poprzedziło re Elotwy: to nie prawda: bo w Rzymie z Posłem Weneckim się o te rzeczy umawiano: i Papież wydał *Breve*, w którym Kiozeta i Senat o to napominali / i swego Nuncyusa w Wenecy: a przez dziesięć miesięcy ta sprawa przedrym uwaga.

Atoli Duchowni Wenecy słuchali Papieża / i Kościół zamykali / i interdykt zachowali: a gdy ich przymuszano do odprawy / w owianu Nisy / i innych zakazanych rzeczy / woleli wygnanie clerice / jako uczynili Bapucyni / i *Patres Societatis Jesu*. Spodobato się to Schizma Anglikom tak że Wenetom przeciw Papieżowi pomoc dać obiecali: Papież też zbierał wojsko musiał / a hispan się przy nim przeciw Wene- tom opowiedział / a z Kiozat Włoskich niektóre: do czego też zapalał *Romes Fontanus* rzodzą Mediolan / spodziewając się przez to Arolowi swemu hispanskiemu miastu Weneckie niektóre pozyskać: zarym bano się aby his-

14. Szwed zbity od małej siły Pol- skiej.

15. Zygunt Krol powmur Konstan- cya siusie Anny przeplecy żony.

16. Zadałi Rokaśu w Polsce.

1. Weneci na cón- ry kościelne nie- dbali.

Duchowni se za- chowali i Zakon- nicy. Na Wenetow wojska zbierają.



3.  
Kaptł i Natw:  
Panny w Rzymie  
bogato nadana od  
Papieża.

zeby Hiszpan Wenetow poskromiwszy / cały Włoch nie opanował. prze-  
to Arol Francuski w to się włożył / aby pokoy ziednał między Papieżem i  
Wenetami / co przyszłego roku.

Przy pogotkach urzędu swego nie żałował Paweł Papież kosztu na  
ozdobę Bazyliki Szewalskiej / gdzie wystawił wspaniałe Kaplice Najswię-  
tey Panny / gdzie też na marmurach / statwach mistrznie wyrażone tajemnice  
i sprawy tej : a wielki ołtarz drogiemi kamieniami tam ozdobiony. Nadal  
tamże do zakrytych wiele ze srebra / ze złota w Kielichach / rozach złotych /  
lampach / lichtarzach / diamentach / złotych lancuchach i Łanach / złotych  
Anielskich statwach : Ażeby też tam hojnie na Mię i inne usługi fundo-  
wał. Bodał się w tej Kaplicy Ołtarz Święty / i w niej Mię miewał / i  
w niej Obraz Najswiętey Panny od S. Łukasza malowany złoty / a przed  
Kościół Koloś marmurowy z rozwalin Kosiółka Pokoju od Wespazjana  
wysławionego przeniosł / na którego wierzchu stojąca Najswięta Panna  
z dziećmi pokłona była : na czele zaś tej Kaplicy był taki napis :  
*Sanctae Virgini DEI Genitrici MARIAE Paulus Papa Quintus humilis servus sac-  
cellum obtulit.*

4.  
Konstytucja na  
Pawłowiczka.

W Rzymie tego roku Tyber nad inie latał wylal. Słychane i grzmo-  
ty : a w Kosiół S. Piotra / i w Kosiół na Capitolium piorun uderzył.

We Włoszech przeciw Książciu Parmenskiemu się sprysiało : co  
gdy się odkryło / Karol sprysiało Książce Romy / i Margrabie He-  
ronyma de Sala, a z ich dzieł do Karbu swego przyczynił przedsięwzię-  
tych czterech złotych z cyny dorocznych : a z to drudy Kłado  
w Roku 1612.

5.  
Bockay otrury.

Rudolf Cesarz o pokoy się z Bockalem i Węgrami starał : że się pod  
tego Państwa Węgry i Siedmigródzianie wybiłali. Bockay / lub dla tru-  
czny / Koro mu zadano / był tuż bliski śmierci / jednak Siedmigródzkiej  
ziemi niechciał ustąpić / przeto mu w Kondycjach to pozwolono / aby i  
Bosyce z potomkami pięć miesięcy trzymali / jednak żeby iako część Państwa  
Węgierskiego była mianą. Węgrom też pozwolono / aby wojewode sobie  
obierali / a Maciey Arcyprze Austrey aby tytułu Wicekróla Węgierskiego  
zasięwał / a Korona z Krolewskimi innemi ozdobami aby przy Cesarzu była.

6.  
Węgry uspokaja  
Cesarz.

Pozwolono też wolność religii w Węgrzech. Z Turkami też pokoy ucy-  
niony do dwudziestu lat / jednak aby Strygon przy Turkach zostawał / i  
aby Cesarz dał Turckiemu Carowi sto tysięcy czerwonych złotych w poda-  
runku. Ale gdy Bockay tego roku od truciźny umarł / znowu niepokoy  
był w Siedmigródzie : bo Panowie tamęgi w Audiopolu obrali sobie  
za Książcia Zygmunta Ragociego.

7.  
Ragoczy Książ-  
ciem Siedmi-  
gródzkim.

W Moskwie po weselu Maryi Mińskowney z Dymitreem Carem /  
które się z bankietami i Krotofilami do dwu niedzieli przeciągnęło / gdy się  
w Dymitrze wiele rzeczy wyżej namienionych Moskwie nie podobało / iako  
i to / że Ładałkomu rzeczy Krotowne z Karbu Carckiego rozrzućnie rozda-  
wał / i że Ono z Kosiółem Rzymskim zdał się wprowadzać / spiknęli się  
nań trzej Szuyscy bracia / Bazyli / Jan / Bogdan / którzy po matce sili z Ca-  
row familią. Ci tedy zebrawszy wojska dwanaście tysięcy / roznie i te bra-  
mami wprowadzili iakoby na usługę i ozdobę czasu weselnego / i dobrze  
w noc / dawszy sobie znać dzwonem / opanowali w mieście ulice / i na pałac  
Carcki / także na gospody Panow Polskich uderzyli. Na ow dźwięk dzwo-  
nu Car z ożną wyruszył / gdy obaczył zbrojne zgraje i rozruch / a drudy  
drzwi do niego wyłamawszy po zabitej strazy w pałac wpadali / on się oknem  
spuścił między swoje gwardye : ale przypadłszy nań sprysiać wydarł go  
gwardyi / i zaraz zabił / i na rynek wyrzucił / a potem na strużi rozciąka-  
go spalili. Z Polakow też gdy niektóre zabili / drudy domy zamknawszy  
bronili się / i wielu z Moskwy raziłi. Po tym tumultie Bazyli Szuy-  
ski Carem Moskiewskim ogłoszony / Który Polskich Panow do Konca bro-  
nił od tumultu / i nowo Carowa Polke kazał do rodzica tej Woiewody od-  
prowadzić / ale wszystkie Kłopoty zostawić / i do Karbu Carckiego oddać.

9.  
Nowy Car Mo-  
skiewski.

W tym

W tym wieść przuchna / że Dymitr żywo usiedł w ow tumult / i wierz-  
no temu : ho się też inie takis Dymitr zabitemu podobny pokazał : i Do-  
lacy / chęć się mścić śmierci swoich tam zabitych / do niego się przyłożyli :  
Kad była nowa rozruchow i wojny dalsze przyczyna.

W Anglii proz Henryka Garnet / polmano Edmunda Oldkorn /  
ktorego o to / że był Kapłanem Katolickim i w Anglii urząd Kapłanski  
sprawował / wyznacznie tam zabito i cięciwowano : a gdy wnetrzności w of-  
gniu gorzali / ogień nie mógł być woda zagaśony / i przez wiele dni tak i  
w deszczu trwał. Gdy był jeszcze w więzieniu / był też tam zbiedzien ten  
heretyk na śmierć skazany / jednak wesoły. a gdy mu Wintecus Katolik  
tamże wśadzony o podeyżenie zasądzonego pod Parlamentem prochu / ra-  
dził / aby się na śmierć turczyjsko gotował / a on się pewnym być o zbawieniu  
z nauki heretyckiej twierdził : Edmundus Oldkorn oczy mu otworzył / tak  
i błedy heretyckie tam odrzucił / i spowiadał się wszystkich grzechow / i od  
Edmunda rozgrzeszony / gdy tegoż Edmunda na kracie obaczył na Karowa-  
nie porwanego / on się za nim wydzierał / i Katolikiem się tuż być wyznał / i  
chęć na śmierć z podziwieniem patrzących heretykow poszedł.

11.  
Edmund Oldkor-  
nus S. I. zabity  
w Anglii.

W Polskie Rokos podnieśli przeciw Zygmuntovi Arolowi. Był  
ci przedtem pierwszy rokos za Zygmunta pierwszego / Roku 1537 / pod Głi-  
nany : drugi zaś za Ludwika Arola Węgierskiego / roku 1580 / ale ten  
był przydłuższy / i tak się zaczął. Przed Sejmem Warszawskim / na seymie-  
ku Probowickim Krakowska szlachta spisała / w czym Rzeczpospolita i sla-  
chectego stanu wolność urażona : i nalegać na Sejmie kazała / aby to po-  
prawiono : ale nalegać o to postanowili nie przez postów / lecz wysyły przez  
sie / dla czego też mieli wysyły pod Sejm się ziać / a miejsce zjazdu swo-  
go sobie naznaczyli Stępcze nie daleko od Warszawy / na Korrespondency  
i pocągienie drugich do siebie. Ziaćawszy się wysyły do Stępcy / z tam-  
to do Sejm swoje qwerele i urazy posłali też : że Arol pakt poprzysięzo-  
nych i umowionych nie zachowuje / że Kazańskie przeciw woli Senatu po-  
stał / że starostwa i dobra Rzeczypospolitey niektórym rozdaje przeciw  
prawom / a niektóre do Oekonomii swych ciągnie i przysłażac. ac. Krol te-  
dy do Rokoszanow w Stępcy zgromadzonych wysłał Biskupa Plockiego ze  
dwoma innemi Senatorami / żeby zwyczajnym sposobem o tych punktach  
na Sejmie traktowano bez zamieszania i rozdziałow / o co też nalegano u  
Woiewody Krakowskiego przedniego między Pany w Stępcy. ale odpo-  
wiedziiano / że na przeszłym Sejmie o te punkta nie dbano. Wlec gdy  
się i ten Sejm zerwał bez odpowiedzi na te punkta : Rokosanie Koronna  
i Litewsko szlachte do Lublina przyzwali na obrade o sposobach wolności o-  
brony : i ziaćali się w pole za stromiany rynek ku Jakubowicom / gdzie u-  
chwaliłi zjazd wszystkich szlachty pod Pokrzywnicą pod utratą honoru i dobre  
wysyły : na Którym obiecowal jeden / że miał coś wyjawic Woiewoda  
Krakowski Miłkołay Dobrzydowski : co jednak nie prawdziwie rozśiał o  
Rokosodzie. Ziaćali się tedy proz innej szlachty i Senatorowie na  
miejsce przetrzeczone : a Arol na rozserwanie tego zjazdu / nakazał zjazd w  
Wislicy wszystkim / napomniawszy Stanisława Żółkiewskiego hetmana i in-  
nych Panow / aby z wojskiem tam staneli albo Komitywo zbrojno i groma-  
dnie. Gdy te zjazdy staneli / z Wislickiego Arol posłał do Pokrzywni-  
ckiego zjazdu / Podkanclerzego aby dał pokoy zjazdowi temu niezwyčajne-  
mu : a jeśli co ma / aby się do Wislicy ziaćali / i tam to przelożyli : ale  
oni niechcieli odstępować tego / iako rozumeli / szkodę zaciężmanta woli-  
ności. Marszałek ich miał z soba zbrojnych dwa tysiące : z Panow co  
możniejszy przy Arolu byli / i ich hussary. A gdy znowu ich do pokoyu  
zapraszano / oni przy swoim stali / i inie zjazd w Sendomirzu nakazali.  
Przeto Arol rozpisał / że beda miani za Sediciofos / buntownikow / i wojne  
im opowiedział / jeśli zjazdom nie dadzą pokoyu. A w tym na nich z wojs-  
kiem nastąpił / gdy się pod Janowem przez Wisłę przeprowowali. I lub  
się był Woiewoda Krakowski wysyłowal we trzech tylko tysięcy / zatrzyma-

12.  
Rokos w Pol-  
sce.

AAAA

Wby się



wszy się przed przeprosz: iednak przemówiony od Panow/ aby się z dru-  
gimi do Krolewskiego obozu przemiesz: tak uczyni/ i przedniey Koko-  
hanie do Arola się udali/ a Arol na przyszłym Seymie obiecał im dość u-  
czynić: zaczęym Woiewoda Kazał się rozciąć woysku Kokošanow/ i cze-  
kać Seymu spokojnie bez zjazdow.

Tego roku umarł sławny w swoich uczonych pismach Justus Lipsius/  
na którego pogrzebie Ericus Puteanus także wielce uczony miał oracyo-  
ną pochwałę tego/ Etoro począł od słow tych: *Iusto iusta damus.* Ten Li-  
psius pboro srebrne do Najsłodszej Panny cudowney w Asprickollu osia-  
rował/ na znak wdzięczności za dar nauki i ksiąg pisanych.

### Rok Pański 1607 Pawła V. 3. Rudolfa 33.

**D**o Papieża niewyżajne było poselstwo od Arola Kongu/ gdzie też  
zasiłł *Societas JESU*, z Poganstwem do wiary Katolickiej w odległych  
Kraich nawracanego. Posłem do niego był Emmanuel Kunesz Mar-  
graff/ Etoro po długiej podróży satydy i po utraczonych przez śmierć  
swego poselstwa towarzyszyach/ Papież wdzięcznie przyjął w dzień świę-  
tych trzech Krolow. Posłuszeństwo mu tedy i Krolestwo imieniem Krola  
swemu oddał ten Emmanuel prywatnie/ gdy go chorującego z drogi/ na-  
wiedził Papież: co też miał sławie czynić/ by był wnetże tam w Rzymie  
nie umarł. Kazał mu Papież pogrzeb po Krolewsku uczynić/ i nagrobek mu  
piękny wystawił: a Urban VIII. potym głowę tego z marmuru Łydyjskie-  
go w przysionku Kościoła *S. MARIE Majoris* położyć Kazał z napisem.

Umarł w tym Roku Kardynał Cesar Barontus sławny pisarz dzie-  
tow Kościelnych we dwunastu tomach wielkich/ w których i podania Apo-  
stolskie z Kościelnymi/ i powage *Conciliorum*, i Kościoła Rzymskiego athena-  
russką prawdę/ i Rzymskich Biskupow najwyższ w Kościele Bożym zwierz-  
chność i sukcesyja nieprzerwaną/ i świętych zanie sprawy/ różne Kacerstwa  
zatkumione ławnie wypisuje i wywodzi. Gdy teżże dziecina był we dwu-  
leciech/ zantestony od Matki do Najsłodszej Panny chorym: tam matka  
głos usłyszała tak: nie umrze syn twój: pielgrzym też iścis ( a trzymaj-  
no/ że Anioł w takiej postaci ) dźwiżył to przeżegnawszy rzekł: staraycie się  
o dobre tego wychowanie: bo będzie to wielkim człowiekiem w Kościele  
Bożym: co Spondanus świadczy. Od *S. Philippa Neryusza* przyjeży  
do Kongregacyi *Oratorij*, wielce trapił cięto/ uymużać mu obroku/ i nie  
długim spaniem. Kardynałskiej zaś godności niechciał przyjąć/ aż Eto-  
rwy pogrozeniem od Alemsa VIII. na to nakłonił/ Etoro się mu też  
spowiadał: a gdy potym prosił Alemsa o uwołnienie od Kardynałstwa/  
nie nie sprawił. Wystawił ołtarz Świętej Sylwii Matki Świętego Gie-  
gorza: a Kościół Świętych Neryusza i Achilleusza upadły naprawił. Gdy  
go po Alemsie VIII. Kardynał Papieżem obrać chcieli/ sprzeciwił się te-  
mu/ i dźwiżył Bogu za uwołnienie od tego/ gdy Pawła V. obrano.

Wenecowie się tuż do pokoju z Papieżem sklonili. Przeto Kardy-  
nał do nich zaslany na zrozumienie z nich/ takichby Kondycyi pokoiu sobie  
zyczli. Etoro wyrozumiał/ i łącznym się im do ublagania Papież sta-  
wił. Stracił tedy pokoy: i gdy uwołnili od więzienia Opata *Nerwozy*/  
i Kanonika *Wicentenskiego*/ od Elatwy ich i interdyktu Kardynał uwol-  
nił/ tylko żeby prawe owo przeciwne wolności Kościelnej zniezione były.  
Wtec chociaż po tej zgodzie inni Duchowni i Zapucyni do Wenecyi się wro-  
cili/ Etorzy byli o to wygnani/ że się sprzeciwiali prawom przeciwnym Ko-  
ściołowi/ i Etorwy z interdyktem przestęzowali: iednak Weneci nie przy-  
mowali teżże Biskupa *Padewskiego* i *Patres Societatis JESU* o to wygna-  
nych: lub się za nimi Papież wkładał/ aż Alexander VII. to wymogi.

Hollandowie/ radzi wolności/ Etoro się pod władzę Arola Hispań-  
skiego nie spodziewali/ niechcieli pokoiu zawierać z Albrechtem Tercyoz-  
ciem

13.  
Śmierć Lipsiusa.

1.  
Poselstwo z krole-  
stwa Kongi do  
Papieża.

2.  
Śmierć Kardyna-  
ła Barontusa i  
pochwały.

3.  
Pokoy Papieski  
z Wenecy.

ciem *Rzadca Krolewski* w Belgium. Przeto znówu do nich Janá Nalu-  
sa *Minority* wysłał/ Etoro obiecał im/ że pokoy z nimi także z wolnemi i do  
tego władzy nie należącemi zawrze. wtec gdy to na piśmie od *Arceydzies-  
cia* otrzymał/ przysłał na traktowanie o pokoiu. Acoli wartpiąc żeby na-  
owo pisante i obiernice Natusa miał Hispański Arol przywoleć/ tym cza-  
sem wysłał na morze Hispańskie trzydzieści swoje okręty/ *Hollandowe*  
z *Amiralem*/ Etoro zrozumiał/ że flota o dwudziestu okrętach Hispań-  
skich około morza *Gadyrańskiego* na *Hollandow* gwałt/ pod *Gades* z nie-  
mi się *Hollandowie* starli/ i Hispańska flota przewyciężył: część spalo-  
ne okręty/ część potopione/ ledwie siedm ich ušlo/ i sam *Amirali* Hispań-  
ski ze trzema tysięcy swoich zginął: a z *Amirali* *Hollanderski* zabity/ i sto  
*Hollandow*. Ze zaś stanął pokoy ow/ z Hispany/ flota *Hollanderska* powro-  
coną/ zwołując i z Arol Hispański według ich upodobania pozwolił *Arcey-  
dziesciu* z nimi pokoiu za sprawę owego *Minority* w Hispany.

W *Piotrkowie* Paweł *Kosk* brat *B. Stanisława Koski* tego ro-  
ku zszedł z świata/ gdy się gotował do Nowicyatu naszego: przyjeży lub  
tak nie rychło za długim nęlgantem. W *Prasni* *Franciszkanom* dał/ i le-  
na *Kościół* i *Klasztor* trzeba/ a *Kościółowi* doroczny dochód: tamże dom  
wielki na spital stupił. Udał się był całe na nabożenstwo/ i posty/ i boy-  
ność ku ubogim.

W *Polsce* teżże trwał rokofi. Do *Szlachty* nie usłając *Seymowi*/ na  
Etorym mogli Arol wielu na swoje strone przeciagnąć/ nie przysłał na zgo-  
de pod *Janowem* przyniono także mocą wyćsłono/ ale w *Sieradzu* się narę-  
dził/ i nakazał/ zjazd generalny do *Jedrzeli* na dwudziesty osmy dzień  
*Marc*/ gdzie zbieranie woyska przeciw Arolowi/ także też na nich wo-  
stem nasterpującemu/ uchwalił. Co Arol słysząc/ dla bezpieczeństwa *Sey-  
mu*/ znówu z woyskiem *Kwarcianym* *hetmana* przyzwał: i insti też *Panowie*  
z *Krolewskiej* strony mieli swoje chorągwie/ i Litw z *Barolem* *Chodkie-  
wiczem* przywołaną/ i tak pulki żołnierskie o pulmle od *Warszawy* rozłożo-  
ne. Staneli i *Kokošan* pod *Stezyc* z woyskiem pienteznym/ i wielko-  
powage swemu zjazdowi/ niż *Seymowi* przypisowali. żeby iednak ich u-  
kontentował *Seym*/ na niektóre ich punkta przyzwolono: zwołując gdzie  
sławnie to przeciw prawom było/ i Arol obiecał *pałkę* *Konwentu* wypełnić:  
i oświadczył się/ że wolności nie tylko niechce uymować/ ale chce przymno-  
żyć/ i aby wolność obierania Arola zawsze trwała/ co i podpisem swym umo-  
cił/ i do *archiwum* *Rzeczypospolitej* podał. Przy dokonzeniu zaś *Sey-  
mu* wydał zażaz przeciw zjazdowi/ aby go przestali/ i pokoiu publicznego  
nie rwali: i na ich uspokojenie niektorzy z *senatu* naznaczyli. Ale oni  
protestując się/ że nie otrzymali od Arola/ czego po nim niby słusnie wyćs-  
gali/ ztym że ich przysięga obowięzuje/ przez Etoro mu byli przysięgli  
nie oddawać posłuszeństwa/ jeśli on nie uczyni dość swę przysiędę przy *ko-  
ronacyi* *uczynionej*: niechcieli mu wtecey posłuszeństwa oddawać/ i że od  
niego byli insti uwołnieni/ na co się wiele podpisało/ lub wiele innych nie-  
chciało/ i tak się rozciąli. A co ich zostało było nad cztery tysiące/ chę-  
li Arolowi z *Warszawy* wylezdzającemu ku *Brakowu* drogę przecięć: a choć  
zwołując potyczkę/ na posilki czekać: iednak Arol pod *Radomiem* u  
*Guzowa* hostego dnia *Lipca* na nich uderzył teżże nie usyłowanych: a  
lub się meśnie potyczki/ i przez szkodę do *syku* *Krolewskiego* przebił:  
iednak gdy drudzy *Kokošan* niewiedząc także się pomieszały nie naste-  
powali/ i *Piotr Łaszy*/ co miał *herburt* z *lewym* *krzydłem* *Krolewskim* się  
biącego posilkować/ uchwilił począł zawoławszy: zgineliśmy: i drugich  
dobrze stawiających z nich serce upadło/ tak że w rosyjce posili/ i żaden z *Ko-  
košan* na placu się nie ostał/ a piechota rozproszona wybita: z *Krolew-  
skich* tylko trzydzieści na placu padło: a lub drudzy uciekających scigać  
chcieli/ *hetman* ich zatrzymał/ dość mając że przy Arolu wygrana była.

4.  
Pokoy Holendrom  
z Krolew Hispań-  
skim trudy.

5.  
Paweł Kosk i  
brat B. Stanisła-  
wa umiera.

6.  
Rokofi Polski  
trwa.

7.  
Zbił Kokošan  
pod Guzowem.



## Rok Pański 1608. Pawła V. 4. Rudolfa 34.

1.  
Kanonizacja S.  
Franciszki Rzy-  
mianki.

Tego roku Paweł piąty Święty Franciszka Rzymiankę w liście S. wte-  
tych wpisał z wielkim w Rzymie apparatus i pompą. Tej niektóre  
sprawy i pochwały są wyżej. Z młodu i grzesz i rozpór światowych niená-  
widziałá: nie rada była widokom/ biesiadom i strojom niewieście mu/  
od którego też inne odwozila/ i dla tego Dom Oblatek pod regulo S. Be-  
nedykta Congregationis Montis Oliveti fundowała. Na utrące dobre i Ji-  
bem mówiła: Pan dól/ Pan wioł/ niech będzie imię tego błogosławione.  
Na modłoco się na deszcz/ ani kroplá deszczá nie kanelá. Z Aniolem Sero-  
zem wielkie towarzystwo i częste rozmowy miała/ od którego też za słowo  
iakiś młodej ostryżnie polieżeł wzięł. Za najłżejsze się i za naczynie nteor-  
chedostwa miała/ a ciało dziwne posty/ niespaniem/ włościennico/ czelny  
biegowaniem trapiła. Na swoim metalu Papież/ gdy to kanonizował/ dał  
takí napis: *Et tu Sancta, Francisca, vocaberis.* Przy Centumcellas  
też port odnowił ten Papież/ gdzie dla bezpiecznego zeglowania Pharum  
abo wlezo na morzu wysoke wystawił/ na którego ognie zawośe w nocy go-  
rańce były.

2.  
Juramentu fi-  
delitatis abo  
nowa przysięga w  
Angli nakazana.

W Angli Arol Jakub rebellij abo sprzyśiężenia się bołac/ wydał no-  
wa forme abo sposob przysięgi/ iako mieli czynić o wierności i posłuszeń-  
stwie temu poddani/ którego przysięgi obrone wydał pod imieniem Grze-  
gorza Bachnelá: gdzie wywarł iad i nienáwistá ku Stolicy Apostolskiej/  
i obczydzenie wiary Katolickiej; co wszystkich bardzo obraziło/ gdy się  
w Państwach Katolickich do wiadomości doniosło; i zbitał te przysięgi  
forme Kardynał Bellarmín/ i inni uczeni. Przeto sam Arol Jakub wy-  
dał Apologię pro juramento fidelitatis, i do Panów to Chrześcijańskich ro-  
zesłał/ iakoby im wiele na tym należało/ gdy im całe władzo polityczną i  
w rzeczach doczesnych/ nie Papieżowi przypisuje. Ale wszędzie to tego pisa-  
nie było odrzucone i zbitane. A Paweł Papież Katolików w Brytannij  
bedących przez swój list powsechny napominał/ aby tej przysięgi wierne-  
ści nie czynili; których też potrzeby pieniędźmi ratował.

3.  
Thomas Gar-  
netus w Angli  
zabity.

Wiec że  
Thomas Garnetus Societatis JESU niechciał według opisu przysięgi Aro-  
lowi czynić/ a gdy mu żywor obiecowano/ gdyby to uczynił/ mowil/ że i za  
pięć tysięcy żyworow tego nie uczynię; po długim wygnaniu i wzięciu  
po pracach około Katolików przez lat sześć w Angli/ modłoc się/ za te/ Edo-  
rzy się do jego śmierci przyłożyli/ tam zwycięznie zabity.

4.  
Pokój Hollandow  
z Hiszpanem.

Miedzy Hollandami i Arolem Hiszpańskim traktaty pokoju nie do-  
chodźli/ póki Arol i Arcyksiążę w kondycjach pokoju tego nie położył/ że  
Hollandow má za Rzeczpospolitą wolną/ i że z nimi traktował iako z wol-  
nemi sobie/ i na które żadnego prawa nie má: nad to spółkowania abo com-  
mercia z obu stron wszędzie/ i w Indyach uchwalone przez rozboiow mor-  
skich: i tak dopiero pokój na dwanaście lat stanął/ z radością w Belgijum  
przysłęty/ lubo ci/ którzy rozboiem żyli/ nie radzi byli temu.

5.  
Niezgoda między  
Cesarzem i brá-  
tem jego.

Miedzy Cesarzem Rudolfem i Młacieiem bratem tego niezgody zrod-  
uofy. Węgrzy i Baskuzanie za złe mieli/ że do samego Cesarza nie łacny  
mieli przystęp w swoich sprawach; przeto o nowym królu zamysłali. Wiec  
tedy/ gdy Młaciey Arcyksiążę Austrii imieniem Cesarzkim w Pressburgu  
przełożył stanom zgromadzonym/ co do uspokojenia należało; pozełi się  
tam stażyć na Panow dworu Cesarzkiego o sprawy ich i preter ich odpra-  
we niedbalących; za tym że lepiejby było/ gdyby mieli zawse u siebie swego  
Paná/ któregoby ich spraw sam obecnie słuchał/ i o dobro pospolite się starał.  
I tak nie wiele mowiac/ obrali sobie za króla Węgrzy Młacieja Arcyksiążę/  
i z Austriakami się mu poddali. Wrazko to Rudolfa Cesarza/ że za  
żyworá tego tak go z Państwa wyzuwano/ i Młaciey nie był od tego. prze-  
to Cesarz kassował sprawy i uchwały zjazdu Pressburskiego; ale Młaciey

6.  
Młaciey Arcyksi-  
ążę królem od Wę-  
grów obrany.

Arce-

Arcyksiążę wojsko zebrałszy/ umysłil swojej strony bronić: zym Cesarz  
bardziej rozgniewany/ zbierał też wojsko kazał/ i zamki i inne fortece umá-  
cniac. Gdy się już na wojne braterstwo zaniósł/ włożył się w pogodze-  
nie ich Papież/ to przez Antoniego Basetaná Kardynała/ to przez Jana  
Gonzage wystanych do braci zagniewanych; przyłożyli się do zgody i Ele-  
ktorowie/ za których staraniem puścił królestwo Węgierskie Młacieiowi  
Rudolf Cesarz/ i żeby na to królestwo wioł koronę i inne królewskie zna-  
miona abo insignia, które mu z Pragi do Pressburgu zaszła z Kardyna-  
łem Dittersteinem: dał mu nad to i Austro; tylko sobie Tyrolim zostaw-  
ił. Atoli ten pokój był tylko do czasu/ iako się potym powie. Gdy  
się te gniewy zawzięły były miedzy Austriakami/ sektarze lige z soba abo  
Unio uczyniwszy/ chcieli pod czas tej niezgody wymodź więcej Protestan-  
tom na płode wiary świętej/ niżli już przez gwałt przedtem wycisnili.  
Przeto Panowie Czeszy Vraquise u Rudolfa się domagali rzeczy przeci-  
wnych świętej religii; atoli on ich tylko nadzieta zbyszał. Ale Papież na  
lige te sektarskie Niemieckich Panow Katolickich zapalał/ i na wojne na-  
wet przeciwko nim/ lesłoby trzeba. I stanelo Fedus abo liga druga/ Eto-  
ro Papież potwierdził/ i wiele pieniędzy na wojne ofiarował.

Świętokradzko też Komunita w diecezji Brakowskiej Pan Bog cu-  
downie pokarał. Bo gdy niewłaścá jedná zamyslała Nasw: Sakrament  
złym umyślem i niegodnie przytoc/naprzód na nie pól którzy za takimś my-  
ślowym Panem sili/ uderzyli i hamować to pozełi. a gdy ona przecie święto-  
kradzko Komunitulac/ w chustke Nasw: Sakrament z ust go wyiowył/  
na cos uwinela; aliaci znowu z wielką zaiadłością pól/ na nie sięzkać/ i po-  
cać to pozełi/ co przez śledm dni tej czynili skoro się z domu wychylił/ tak  
iz na twarz się tej rzucali i podstakowali. Padło z tod na nie podeyzerze-  
nie młásta/ zacyz to sódzono i przewinono rarásem starano i zym ciet-  
fym; i tak już potym pól tej nie nieczynili. to test/ tak długo to sprawiedli-  
wość Boska karala póki ludzka nie nastąpiła. *Ex Annals.*

W Burgundyskim Państwie w Kościele Najświętszej Panny Sawer-  
niskiej wystawiony był Najświętszy Sakrament dla odpustu. Tam za-  
iał się ogień trefunkiem na ołtarzu/ i wszystko spalił/ tylko został w ogniu  
caly relikwiarz srebrny/ na którym stał Najświętszy Sakrament/ a hostya  
poświęcona na powietrzu bez podpory zostawała przez godzin trzydzieści i  
trzy; a gdy tam z Processyą przysło duchowieństwo/ i Misa po niej była;  
po elewacyi ówa też hostya z powietrza zstąpiła/ i na misale z Reliquia-  
rzem pozełá.

W Moskwie nowy Dymitr po zabitym matos z soba Polaków i Li-  
twe/ za ich pomocą pod Rozelskiem zbit osm tysięcy Moskwów sobie prze-  
ciwny/ i Siemlerz onanował. A gdy więcej Polaków przybyło i osm  
tysięcy Rosaków; Szyski nowy Car Moskiewski zebrałszy ludá sto  
siedmiesiąt tysięcy/ pod Bolchowem walną bitwę stoczył z nieprzyjaciół  
stroną i Polakami; Moskwá po krótkiej potyczce/ gdy wozy następujące  
z chłastą przy nich/ z rozwinionemi chorągwiámi obaczył/ rozumieiac/  
że nowe wojsko idzie/ pozełá ustępować/ a Polska iazda tym bardziej to  
przyparła/ i zmiechała/ tak iz znaczne zbici/ oboz ze wszystkim zostawili;  
a co pięć tysięcy Moskwów do Bolchowa uciekło/ gwałtem dnia się poddało  
Dymitrowi/ i inne młásta; i tak już cignął do Stolicy Moskiewskiej/  
rusiac/ że po tej klesce Szyskiego odstąpił/ a temu się poddał. Ale  
owe pięć tysięcy Moskwów przypadły do Stolicy rozszali/ że siły Polskie  
nie wielkie; zaczęz przy Szyskim się Moskwa zostala/ i Polakom pasy  
przejmowała; atoli Polacy zbawili tych/ co im przysięgi bronił/ Stoli-  
ce ich oblegli. A lub postownie królewscy i Motewoda Sandomierski z pod-  
strazy Moskiewskiej do nich wysłali/ aby się raczej do Polski wrocili/ a tra-  
tatu ich o pokój z Moskwą nie ewali; oni iednak tego nie słuchając na  
Wasila Massalskiego Aniasia Moskiewskiego w siedmiesiąt tysięcy  
Moskwów pod Chodynko Koczuiącego/ cicho nadedniem napadli/ i zsterną-

7.  
Pokój do czasu  
Cesarza z bra-  
tem.

8.  
Liga Protestan-  
tow.

9.  
Druga Liga Kato-  
likow.

10.  
Świętokradzka  
Komunita ská-  
łana.

11.  
Cud o Najświęt-  
szym Sakramen-  
cie.

12.  
Nowy Dymitr  
w Moskwie wo-  
juie, i przy nim  
Polacy.



sie tysięcy ich na placu trupem położywszy/ ostatek rozproszyli/ wodzą ich i obóz z działami wzięli. Sztym Moskwa o zwycięstwie zdesperowawszy/ postow Cesarzich i Wotewode z corką Carowa wolno do Polski puszcili/ tego choc po nich/ aby za ich staraniem Arol Polskie woysko z Moskwy rewołował; arol ich Polacy ius z pod Białej nazał powroćili/ a po roznych umowach corka Wotewody Sandomierskiego za tego drugie Dymitra (bo go i ona i oćec za fałszywego mieli) posła/ przy którym ius wyszkie Prowincye Moskiewskie oprocz Smoleńska i Nowogrodka były; a Moskwa musiała o pomoc Szwedow prosić/ ktorzy też potym ich posilko- wali/ a Prowincyi dość dla podatkw i Krzywd/ od Polaków odpadało. W tym niektorzy Arola Zygmunta namawiali/ aby Moskwę sam opano- wał/ twierdzac/ iż to nie będzie przeciw pałrom/ kiedy Moskwę na dwote abo na dwa Pany roztargnioną; ale o tym drugiego roku.

### Rok Pański 1609. Pawła V. 5. Rudolfa 35.

1.  
Papież Kosielski  
Piotr bardzo  
przyzdobił.

Ale sie zawię hojność na miejscu święte w Pawle Papieżu wydawała; iednak na Kosielski S. Piotra tym bardziej/ na ktorego ozdobe aż do roku 1616. wiele tożył; a co go Juliusz II. porzoli/ drudzzy Papieżowie daley zdobili; Paweł ten naybardziej i wielkym nakładem w zakrytych/ gonkach/ przystankach/ facyacie/ ktore marmurowemi Chrystusa Pana/ i Apostolow statuami przyozdobił/ a przystanki kolumnami marmurowemi i złoconymi inkrustacy; przydał i Kaplicę wspianych/ Confessionem S. Petri/ a bo grob świętego dżwinte i Kosiłownię ozdobił wschodami marmurowemi/ sztukami drogich kamieni i pawimentem mistecnym/ drzewami złościami/ lampami. Nad to na roli Tuskańskiej Kamaldulom Congregationi

2.  
Jego hojność na  
Kamaldulow.

Montis Corona darował plac na mieszkanie/ i Kosił na cześć S. Romual- da tam wystawił/ i puszczył/ ktore święte zwac kazal/ czesto nawie- dzał.

3.  
Hojność jego na  
Rzym.

Jeszcze w tymże roku tenże Oćlec Święty Kochający dobro po- spolite i wygode/ Kanaly wodne od Augusta ięże Cesarza uczynione a po- psowane ponaprawował; a potym z roli Draekyńskiej od Eulunastu mil podziemnymi rurami i Kiepieniem aż do gory Ianiculum nazwanej na po- rzeby miasta wodę sprowadził/ ktora nazwał Aquam Paulam, ktora też in- sta strona i gdzie indziej obroconą. Zbożem też i żywnością Rzym opatrzył/ zdaleka to morzem i ziemią zwozić/ na co tożyl osm Kroc sto tysięcy czewo- nych złotych.

4.  
Hojność jego na  
Zakony.

Nad to na Zakony/ na ubogie i święte miejsca wydał nad- pultora milliona czerwonych złotych; czym piekny dał na sobie przykład dobrego i wiecznie płatnego zażywania bogactw i pieniedzy od Boga u- dzielonych.

5.  
Posel Perski do  
Papieża.

Od Arola Perskiego Kanaby Posel do Papieża w tym roku przysła- chał/ do Rzymu pieknie przez brame nazwaną Porta Populi wprowadzony/ i po Krolewsku od Papieża przysięty. Na to pomocne było to poselstwo/ że przez nie był wolny przystep na opowiadanie Ewangeli/ gdzie też ludźt Zakonnych posłał Papież/ i Ormiański Patriarche Arolowi zalecił; ias- ko też z posłem Francuskim do Konstantinopola posłał Zakonu Societatis Baplanow.

6.  
Xiażę Floren-  
ckie iak Hetrurya  
od Hiszpanow u-  
wolnit.

Serdynand Kioze Florenckie po weselu syna swego/ na którym oprocz innych Panow było Kardynalow siedm/ umarl. Ten dokazał/ że co we- dług ugody z Arolem piotym fortece w Hetruryi miały mieć Hiszpańskie żołnierze na obrone ich/ co do czasow tych familia Medyceusow cierpiała; on to pomalu zniost/ tu i owdzie Włochy miasto Hiszpanow osadzając/ aż wkrótce wyszkie fortece od Hiszpanow uwolnit; a choc sie Arol Hiszpań- ski o to swoje prawo umawiał; iednak te sprawy przez posła swego Kioze zwołując/ aż to też przez małżenstwo syna z Małgorzaty Austryacki za- gasił.

W Niemzech gdy Jan Gwillelm Kioze Julliacenckie umarl bez po- tomstwa/

tomstwa/ spowinowaceni z domem tego do siebie ciogneli Kieństwo Julij i Altwy/ iako to Sapo/ Brandeburczy/ Neoburczy. Ale Cesarz oznaymi- wszy/ że do sukcesyi na te Kieństwa nie należą niewiasty/ dał Kieństwo Julia- cenckie Leopoldowi Arcypryncu Austryi/ a domagającym sie go Kazal swoje pretensye przed Cesarzem przelożyć. Przeto oni obawiając sie/ a- by tego Kieństwa Austryacy do siebie iak dziedzicznego nie przeciągneli; woysko gotowali/ każdy na swa strone/ i Niemiecka ziemię/ tak że Francya na też woynę o to Kieństwo pobudzał/ co dluzey trwalo/ iako obaczym.

Gdy zaś Cesarz Kieństwo Węgierskie puscił Macietowi bratu swo- mu/ obiał ie tego roku i Koronowany po Borwinie pierwszym tegoż imie- nią/ nazwany Mathias Secundus. arol i tym nie kontent/ chciał Czeskiego Kieństwa i sukcesyi na Cesarstwo po Rudolfe/ bojąc sie/ aby go w tym nie uprzedził Leopold Arcyprync/ ktoremu bardziej sprzyiał Cesarz. przeto i tu nową woyną urosła na rok przyszły.

Seym Warszawski regoroczny w podziwienie inie Kieństwa wpra- wil dla tego/ że na nim amnistya abo zapomnienie uczynionych Krzywd co- żliżnych Zygmuntovi III. Arolowi od Kołosanow stanelo. tak odwa- żnym aktem Arol Zygmunta pokoy Rzeczypospolitey iednal/ i przywrócił. Słyszac to Henryk Arol Francuski o nim/ niemial go za takiego/ kiewiek zło- wieka/ ale daleko nad ludźt i inne Pany ziemskie przekładał; to przyda- iac/ że co w nim tak chwalił z podziwieniem/ regoby iednak niechciał sam nasładować tak heroicznego aktu. Ex act: Polon.

W tymże roku Balwinka iedną roku ślacheckiego w Barolicenie/ gdy z służebnemi swemi Baroliczami na salt zamku swego był/ a piorun uderzył/ na co sie służebne owe przezegnały/ a ona sie z nich segnających śmiała; znowu piorun uderzył/ i służebnym przepuszcivszy one zabił.

W Kieństwie Peruanskim dżwinte do wiary nawracał Poganstwo. Alfons Miranda Soc. JESU. Niektorym też poprawić sie niechocącym groził Karaniem Bostim i Karani; bo na nich był wypadły/ iednego ro- gami przebił i zabił/ drugiego w szalenstwo wprawił/ dla ktorego z urzedu rugowany. Dżwinte też było w nim umartwienie; przez lat czterdzieści na łożku nie leżał/ i ciało roznie dręczył; także oczu strzegł od patrzenia na niewiasty.

W Poltze na woynę z Moskwą naklonony Zygmunta Arol/ wypra- wil sie z woyskiem pod Smoleńsko/ gdzie miał dla obrony miasta trzydzie- ści tysięcy żołnierzy Michal Borys Sekin/ i miasto we wyszko opatrzo- ne było/ otoczone murami na osm łokci grubemi/ i gestemi bastami. Wiec ze traktatu o pokoju niechciał/ oblezone od Polskiego woyska/ i pasy wysz- kkie do miasta zastopione na wntiesienie czego. Zażyl miny na tedne bastie Bawaler Małcencki/ ale iey Moskwa zabiegła. Arol we dwie lecie Arol dobył tego miasta/ siudem walny nakłazawszy/ w którym gdy z roznych miese po drabinach Polscy żołnierze weszli/ Nowodworcki petarde zasadzivszy pod Kanalem mieyskim ku Dnieprowi otworzyszym/ mur na trzydzieści łokci wyrzucił i rozwalił/ i tak w miasto wpadli Polacy z Litwo. Przestrasze- ni co w miescie byli/ bronie sie nie śmieli/ a do Kosiłola uciekły/ w Kto- rym ich prochy były/ te zapalivszy woleli tak zginąć; a Sekin pojmany; z piechoty Polskiej tylko tam osm zginelo. zaraz też obwołano/ aby niko- go w miescie nie zabliano/ a Korzysc aby do Maydanu była znieśiona na po- dział; ogień iednak niespodziany wiele domow spalił/ i Korzysci umniey- szyl; żywności ięże tam było na trzy lata/ i dość ozeza; a co było tam ludźt na osmdziesiąt tysięcy/ ledwie ich osm tysięcy zostało/ chorobami i bitwa rozno znieśeni drudzzy. Bankiet potym swemu woysku Arol wy- stawil/ i presidium dobre zostawivszy/ do Polski sie wrocił.

### Rok Pański 1610. Pawła V. 6. Rudolfa 36.

W Rzy-

7.  
Spor o Kieństwo  
Julliacenckie,

woyna o nie.

8.  
Maciet Austriacy  
Krolem Węgier-  
skim.

9.  
Krzywdę swoję  
Krol Zygmunta  
odpuszcza Roko-  
sanom.

10.  
Kalwincka pioru-  
nem zabita.

11.  
Alfons Miranda.

12.  
Smoleńskie Polacy  
wzięli.







rego miasta niechciano go ani Leopolda puszczać; ale raczej Macieja Bro-  
lę do którego byli sklonni; wzywali na pomoc i Królestwo; który też  
w osiemnastu tysiący ludzi był tudzież; i tak Leopold z Pragi wyjechał; a  
wojsko ku Budwiczu wysłał; a w tym Maciej Arol wjechał do Pragi mile  
tam przylety.

Atoli Cesarz zagniewanego do zgody tam z nim przys-  
wiodł Henryk Książę Brunswickie w te Kondycje: naprzód żeby Maciej  
Arol z Czeskiego Królestwa dawał dożywotnie Cesarzowi trzykroć sto ty-  
sięcy czerwonych złotych; nąd to aby Rudolf Cesarz dożywotnie trzymał  
Zamek Praski; i pewne cztery Państwa Czeskie: żeby też Cesarzowi Boni-  
fikacje były od strązy uwolnione; a Maciej całym Królestwem rzodził; i  
tak Czechow Cesarz od posłuszeństwa uwolnił sobie poprzysiężonego; a  
Maciej na Czeskie Królestwo koronowany. Atoli gdy się o Czeskie Kró-  
stwo starał Arol Maciej; w tym Siedmigródzkie Państwo opanował Be-  
tlem Gabor; nowym się tam Książciem czyniąc; i Austriackie żołnierze  
z fortecy wyganiając.

Spor strony Księstwa Julij i Alwii chce pogodzić Panowie zgro-  
madzeni w Jutrobołu pod Lipskiem; to postanowili; aby Sago i Be-  
naburczył; którzy otrzymali byli inwestyturę na to Księstwo; trzymali je  
z Neoburgskiem; i wylężyli pieniądze; tak do dźwierzawy tego przysłał; a  
na sąd Cesarzki o tej sprawie aby były zesłane dwoje Książąt od nichże mia-  
nowane; a żeby ten otrzymał Księstwo; kto na sądzie wygra. Ale Neobur-  
czyk niechciał tej ugody; Elektor też Saksi Christianus wtóry; wnet umiał  
apoplexię; po gonitwach w poście piwem się zalałszy.

Miedzy Arolem też Szwedzkim i Duńskim wojna się stała; wzięła;  
że Szwedzi na morzu Bałtyckim wielu Duńczyków do Rygi; do Aurlan-  
dy; do Prus morzem płynących złupili; i w Norwegii należącej do Duń-  
skiej Szwedzi wiele sobie i tytuł Nordlandy przywłaszczali. Gdy tedy Arol  
Duński o te Krzywdy i o szkodę nagrodę pisał do Panów Szwedzkich; a nie  
nie odpowiadano; opowiedział wojnę Krolowi Szwedzkiemu. Zgryzli  
sobie ugody przysiężelskiej Szwedzi; ale niźli strony nie wyprowadził posel-  
stwo; Duńczyk się z wojskiem ruszył ku Balmari; i moca wziął to miasto;  
i w pień tam wszystkich prawie wyciął; porym Szwedom rozproszywszy;  
któży się blisko obozem byli położyli; wziął wyspę Olandię i Dorchol-  
mę.

Po takiej klęsce Arol Arol Szwedzki wkrótce z melancholi-  
umiał; a Szwedzi sukcesorem chcieli mieć niektorzy Sigmunda Arola  
Polskiego dziedzicznego Szwedom Arola; drugiego tego brata z innej ma-  
teki Gunille; ale stało na tym; że Gustafa Adolfa syna Arolowego Aro-  
lem mieli.

W Moskwie na Polaków Botary pobudzał Leponow; takoby im  
Stolicę brali; w której było Polaków siedm tysięcy na obronę; pod Ale-  
xandrem Gasiemskim. Stolicę to miasto bardzo wielkie; domów ma  
sto osiemdziesiąt tysięcy; i mur wokoło biały z bastionami i bramami okaza-  
ny. Wtedy tedy że miasto się spaliło na Polaków tam zostawiających; gdy  
znał dzwonem sobie Moskwę dała; uderzyła na nich; ale im mężnie dali od-  
por Polacy; i trupem zaraz położyli z Moskwy sześć tysięcy; a miasto; tak  
to drewniane domy małe; zapalili; i przedmieście; gdzie strzelcy mieszka-  
li; zapalono; żeby na pomoc Polakom przysłać tamteży wolne było. W tym  
Leponow z Aozakami Duńskimi i Botarami we stu tysięcy przyszedł; i  
Polaków w Stolicy obległ. Polaków to nie ustraszyla; tylko się o zold  
sobie utrzymujący uskarżali; a choć im starb Carzki na zapłatę pozwolony;  
przecie tym się nie kontentując; wielko statue złota Zbawiciela; w której  
było trzysta pięćdziesiąt funtów złota; miedzy się podzielili; i dwanaście  
wielkich złotych Apostolów.

Dopiero wyciekłami z miasta razili  
wojsko Moskiewskie; a Leponow samego zdradę zniósł; bo Alexander  
Gasiemski zmyślił list do niego do Moskwy; aby Aozaków wśedzie zabi-  
ł; który list gdy do rok Izidora Hermana Aozackiego przyszedł; Iz-  
dor w tumultie na Leponowa; sam go zabił; atoli na tego miejsce obra-  
ny Tru-

4.  
Królestwo Cze-  
skie taksems kon-  
dytami dane Ma-  
ciejowi Krolowi.

5.  
Ugodą strony Xię-  
stwa Julickiego.

6.  
Wojna Duńczyk  
z Szwedem.

7.  
Karol Krol  
Szwedzki umiera.

8.  
Na Polaków spi-  
nienie Moskwy.

Zbicia Moskwa od  
małej ręki Pola-  
ków.

9.  
Leponow zdradą  
znielony.

ny Trubecki ścisło Polaków obległ; którzy ledwie puszczając tyłocę lu-  
dźney zeladzi na zdobycz wyprowadzi. Ci gdy się z zdobyczą wracali; i przez  
rzeke Moskwa się przeprawiali; widząc ich Moskwę; a mniemając; że no-  
we Polakom posiłki idą; uciekac zaczęli; a obleżeni dopiero wypadli; z zam-  
ku z niemymi; onych tym bardziej rozproszyli; a porym starb Carzki w mie-  
ście wybrałszy i Korony; do Polski ustąpili dla niezgody i nienawisści nie-  
których.

Smoleńska też; o czym wyżej; tego roku Arol dostał po-  
dwuletnim obleżeniu; i do Polski na Sejm jechał; na który z tryumfem  
staremu Rzymowi podobnym wjechał Stanisław Żółkiewski Hetman  
z świetną i liczną przed sobą kawalkarą; a za nim wzięto Bazylego Szu-  
skiego niegdy Carza Moskiewskiego; i dwu jego braci w apamitach; którzy  
on Arolowi na maściacie siedzącemu prezentował z piękną perorą; ci  
zaś teny Moskiewscy dani pod straż do zamku Gosyńskiego.

W Ameryce Rafael Ferrer Societatis IESU około nawracania Pogań-  
stwa pracując w Zuitum mieście; zamtad się do dziełich Aofanow udawszy;  
czterechset do Chrystu i ludzkiego życia przyswiodł; i we trzech miastach no-  
wo wybudowanych osadził. Te gdy na przemiany nawiedzali; od jednego  
nań zaciążonego o przepowiadanie wiary u nich nowej Katolickiej; w mo-  
rze wrzucony; mecenisko Korone otrzymał; takto się trzymać godził.

## Rok Pański 1612. Pawła V. 8. Macieja I.

W Rzymie konczono nakładem wielkim Papiestw Bazylikę Watykań-  
ską S. Piotra; i na facjacie tej słowa te wyrażone: Na cześć Książ-  
cia Apostolów Pawła piory Burghesius Rzymski Biskup; Roku 1612.

Przyłożył się też do tego Cielec Święty; aby dla uspokojenia Obu-  
dwu Arolow Hispańskiego z Francuskim; domy te się spowinowaciły; na  
co posłał do Hispany Antoniego Baletana; do Francji Roberta Tbaldyna;  
którego porym Kardynałem uczynił; i tak siostra Philippa Arola Hi-  
spańskiego posłał za Ludwika Arola Francuskiego; a siostra Ludwika  
wziął za Philippa.

Umiał tego roku Rudolf wtóry Cesarz; mając lat sześćdziesiąt.  
W Pradze zawiśle prawie przemierzkał; wojny przez wodze swote odprawu-  
jąc. Maciej Czeski i Węgierski Arol pochowywawszy go w kościele na zam-  
ku Praskim; na inny czas pogrzeb odłożył; który uczynił po swym obraniu  
na Cesarstwo. Elektorowie zaś Sago i Palatinus Rheni, którzy ex Bulla  
aurea Arola czwartego rzody mało pod interregnum Cesarzkie; o śmierci  
Cesarzkiej wszystkim oznajmili; i w Norymberdze dół nań dźwizawszy na  
obieranie nowego Arola Rzymskiego; na którego się nie mogli zgodzić za-  
zywota Rudolfa; porym we Frankfortie obrali Arolem Rzymskim i Cesa-  
rzem Macieja Arola Węgierskiego oraz i Czeskiego; gdzie go też korono-  
wał Arcybiskup Moguncki; a we trzy dni po nim koronowaną tego  
zoną.

Ze zaś teści o Księstwo Juliaczeńskie niezgody były; Papież Arola Hi-  
spańskiego na heretyckie tam fortece z wojskiem wywolał. Zesłany tedy  
Ambroży Spinola; Krolowi Cesarz zlecił; aby zruinował nowo miancy  
Mulchemto; Krola i Panowie; co byli Juliań opanowali; wystawiali prze-  
ciw przywilejom Boleńskiego miasta; przy którym nie godziło się blisko  
miasta nowego zakładać; lub byli od Cesarza napomnieni; aby tej fortece  
zakładać przestali. A że w Alwysgranie heretycy tumult uczynili przeciw  
Katolikom; choć wolnego swej sekty tam odprawowania; choć im tego  
Cesarz zakazował; i na tych pomienionem Spinoli efektu Cesarz na-  
kazał; o czym potym.

Duński Arol teści z Szwedem wojował; a pontofsy wiele szkod  
od Szwedom w Norwegii; on też wpadł w Szwecję; gdzie miasto obronił  
nych Elsbargu i Goltbergu moca dostał; ale gdy się porym obierał stro-

10.  
Tryumf Hermá-  
na Polskiego z  
Moskwy.

11  
Rafael Ferrer  
mał Apostolski

1.  
Bazylika Waty-  
kańska.

2.  
Uspokojenie Fran-  
czow z Hispany

3.  
Rudolf Cesarz u-  
miera.

4.  
Maciej obrany  
na Cesarstwa.

5.  
Spinola wysła  
Cesarz na Pany  
i tumulty herety-  
ckie.

6.  
Pukoy Szweda z  
Duńczykiem.



7.  
Michał Fedor  
Cárem Moskiew-  
skim.

8.  
Męczennicy Chi-  
lenicy.

9.  
X. Piotra Skargi  
żelazie i chwale.

10.  
Głos od Natm-  
Sakramentu do  
X. Piotra Skargi

Jego inſe po-  
chwale

nom. wojną sprzykrzyła / położy między niemi stanął w te Kondycye / aby Szwed tytułu nie zasywał z ubliżeniem Dunczyka: aby Dunczyk Szwedowi wrócił Balmáro z Olandy / a Elspurg trzymał / pokłoby mu Szwed pewnego długu pieniężnego nie oddał.

Co się Moskwy tyczy / Arol Zygmunt namyslił się Władysława Arolewicą tam postać: ale Moskwa niechciała żadnych traktatów czynić o przyłączeniu Władysława / a za Cárą obratła sobie Michała Fedora syna Metropolitę Rostockiego / który Koronę jedną pozostawił / po rozdzieleniu Starobow Carskich od Polaków / Koronowany: a ci / którzy przy Dymitrze byli w Białudzie / zbici od najeższych Dunskich Rozaków / którzy też zatopili Marynę Miniskównę Cárową z synem / a Zaruckiego swego hetmana / ten broniącego na pal wbił.

W Chileńskim Królestwie w Ameryce wiara święta szepili Marcin de Aranda i Horatius de Vecchi Societatis JESU, więc że ich na nauce wiały synów i inſych do Ekliry wzywali / ledwie tam zatachali / Anga namoniusz wpadłszy tamże dwunasto konnemi / pomienione osoby / Rąplany Batołickie Soc. JESU z Didaktem Montalwanem zabili za to / że rozświecał wiarę / żony albo nabożnicę rączy / Pogaństwo odiete do chrztu przywiedli. a chociaż serce wyrwali Węchusowi / on jednak przez qwadrans godziny endownte Chrystusa opowiadał.

W tym roku po zapłacie prac swoich z ziemi prezentacyony X. Piotr Skargę Societatis JESU mąż Apostolski. Przez lat trzydzieści urząd Rządzący u Arola Zygmunta odprawował z wielkim pożytkiem dusz / i goręcością za wiarę przeciw heretykom. Wydał Ksiąg nie mało pożytecznych: tak proz Kazan swoich / Różne dzieła Kościelne wszystkie Tomy Baroniusza tłumacząc i Krocy zbierając: pisał Żywoty święte / i Kontrowersye przeciw heretykom. Był przyczyną / że fundowane w Krakowie i Wilnie Bractwa Miłosierdzia. Wrażony z nieba widzeniem S. Ignacego / S. Franciszka z Paule / i X. Stanisława Warszawickiego / który mu rządził / aby prosił Pana Boga o dłuższy i jeszcze żywot dla pożytku w duszach. Przed śmiercią dał gromnicę do Częstochowskiej Najsłodszej Panny Obrązu / która tak dogorzała / on też żył przestął.

Caterem laty przed śmiercią tenże X. Piotr Skargę / gdy miał Misa w dzień Świętej Cecylii / około Komunii dźwięnie oświecony / te do siebie słowa od Chrystusa Pana słyszał: Dajcież żądacie miłości mojej ku tobie: biorecie wiedność ciała mego / żebyś był gościem ciała tego / nie rozłączona. czynięcie ucześnieństwem dziełstwa mego: masz podroźne / bie-gay: masz pokarm / pracy: masz pociechę / miły nądzicie: wypełnie / com ci przyoblecał. Te słowa dobrze mu w pamięci tkwiące zaraz sobie po Miſy napisał / które też X. Fabian Bierkowski Zakonu Rządzącego Miſy napisał / o tego pochwałach dostatecznie przelożył / aby przetłumaczył. I to się tu o tymże X. Skardze może przypominieć / że niſi Eto- ro Rządę poczoł do druku gotować / z tych co je na wielki pożytek duszny wydał / przedtem Eklirą albo Eklirąście dyscyplin czynił: tak przed zebra- niem Krotkym Rządęgo Tomu Baroniusza dwadzieścia i pięć dyscyplin proz modlitew różnych ofiarował: przed drugich Ksiąg pisanie dźiesięć albo pod czas dwadzieścia razy się dyscyplinował. Tak wiele Panow i Pań przednich / Ministrów heretyckich i różnych ludzi do wiary Batołickiej od Arryaństwa albo inſych herazy nawrócił / drudzy o tym pisał. Na po- grzebie tego Kazanie miał pomieniony Rządzący W. X. Fabian Bierko- wski na owe słowa Piſma świętego: Surrexit Elias tanquam ignis, & ver- bum illius quasi facula ardebat: gdzie go z Eliaſem ognistym równał w slo- wach / piſmach i Kazaniach. Ex Conc. Fabiani Bierkovii Ord. Prad.

Rok Pański 1613. Pawła V. 9.  
Macieja 2.

Na go-

Najgorzej Owierzalney u Świętej Zuzanny w Rzymie w Alastorze Barmelitów Bosych Papież postanowił Seminarium pod Świętym Pawłem chora gwia / któreby się na pogaństwa i heretyków nawrocenie ciotczyło.

Widzoe zaś tenże Papież / że nieprzystąpił duszny na obraze Bosko i wiary świętej przeszkode zasywa różnych języków: Kazał w Akademjach i szkołach Zakonnych proz Łacińskiego i Greckiego języka uczyć Arabskie- go / Żydowskiego / i c. aby głosiciele Ewangelii do wszelkich narodów na- wrocenia byli sposobni.

We Włoszech po śmierci Franciszka Gonzągi Książca Mantuańskiego / brat tego Ferdynand Kardynał Księstwo Mantuańskie objął / i opiekę Woiną Mantu- corki tego na się przyjął. Wierze corki tej matka była Emmanuela Książca Sabaudy corki / Emmanuel tenże opiekę około niej do siebie ciot- zął. Zaczęły o to / i o Państwo Montisferratu Gonzagom iakoby nie stu- sine od Arola piatego przysadzono / a do Sabauda od Paleologów nale- żyte / ten Emmanuel podniósł wojnę przeciw Ferdynandowi / i z wielkim sie wojskiem ku Montisferratu wyprawiwszy / wiele tam miast opánował / i na- ze oblegił: a toli Książca Mantuańskie wojsko zebrałszy / odpor mu mezuie dawał.

W tym Papież na ich pogodzenie wysłał Biskupa Britomor- skiego: a Weneć i Panowie Włoscy uili się za Mantuanem: i Arol Hi- spanski swego Medyolańskiego Rządce na Sabauda spusił: także Aro- lowa Francuska wojsko gotowała / i siliły Sabaudus Mantuańskiemu Książcu nie oddał / co wziął w Montisferracie. Gdy tak wielu miał przeciw so- bie Sabaudyjskie Książce / Skonil się do pokoju / i oddawszy / co wziął / woj- sko sprowadził do swego Państwa. Ale nie długo był pokój / i na Hispa- na się wojna obaliła.

Książce też Bawarskie na Arcybiskupa Salisburckiego wojnę podniósł: i gdy już miasto i okolice Salisburgu opánował / dopiero do Papieża wy- stał przedniego z swoich / przez Krotę wymawiał ten swój postępek / i pra- wa swoje dawno na to pokazywał / to mu Arcybiskup odolił: i że inaczey nie mogł od niego swych rzeczy odyskać / tylko mocą. Papież na wyrozumienie tej sprawy zesłał Antoniego Dyazyusza Biskupa Basterańskiego / który rzecz wyrozumiał / i władzę od Papieża sobie dano Arcybiskupa / i godności złożywszy dał pod straż / a inſzego miastu podać Kazał na tej go- dność: i tak pokój nastąpił.

W Willanowie Prowincyi Włwaryńskiej Kalwinista był jeden / Kto- ry więc Kiezy spiewających przy pogrzebie umarłych / ośmiem rzecami na- zywał. Ten gdy umarł / i już go z domu wynosono / alieci osiel sniaday masce pokaze się około umarłego Kalwinisty tego / i grob tego obchodzą / a potym odprowadzili tych / co go do grobu prowadzili / znikł. Do- rozumiewano się / co to był za osiel na tego pogrzebie: a pewnie wolałby był mieć owych po śmierci w lepszej wierze / z których się za żywota ten he- retyk nasmiewał.

Batorych famillia tego roku ustala / i Księstwo Siedmigródzkie utra- ciła. Bo tak Zygmunt Batory to Księstwo dał Austryakom z niemi spo- winowacemy / gdy w Czechach był prywatnie dla nowych na się suspicyi / po- dany pod straż i sęże od Rudolfa / w Pradze niedługo tak życia dokończył. A gdy po nim Gabryela Batorego sobie obrali Siedmigródzianie Książ- cę / nie chcąc być pod Cesarzem / a on się też tym przykładem panowaniem zalecał / i Berlem Gaborą wygnął: Gabor od Turck pomocy zasiogłszy / z Serdanem Basą i z Ogli Basą wtargnął w ziemię Siedmigródzką / czym zatewożeni Siedmigródzianie do Gaborą i Serdaną przystali / odstąpi- wszy Gabryela Batorego. Wszedł Batory do Waradynu / pomocy czeKa- łoc tam od Cesarza: ale gdy na zamek Waradynski z preſidium Cesarzkim Abasi Tokayski Komendant przyszedł / i chciał ie tam osadzić: a Batory się temu sprzeciwiał / i rączy się z Turkami chciał godzić: Abasi go za- proſiwszy / niby na lustrowanie wojska / Kazał zdrada piechocie gotowej go postrelić i zabić / z Kód ciała tego na wozie chłopskim wolami odwie- ziono /

B b b b b 3

ziono /

1.  
Seminarium na  
pogány i heretyki

2.  
Szkoły językow.

3.  
Woiną Mantu-  
anczyka z Sa-  
baudem,

4.  
Woiną Bawarczy-  
ka z Salisbur-  
skim Arcybisku-  
pem.

5.  
Osiel na pogrze-  
bie kalwinisty

6.  
Batorych famillii  
koniec.



steno i bez czi żadney pochowano. Wiec/ gdy Abasi rozumiał/ że tym sposobem miał wstać Waradyn na Cesarsto strone/ omylił się; bo tym te go postępkem Waradyn się obraził/ i raczej się Betlem Gaborowi poddał/ tak i Siedmigródzka ziemia podana mu od Turczyńa z pewną daniną/ i miast niektórych sobie wydzieleniem.

W Grudniu tego roku z siedl z tego świata Piotr de Salazar Soci-  
etatis JESU, ktoremu na modlitwie Aniołowie wdzięcznie przygrywali.  
Po nich przyszli z niebą do niego Święte Panny i z Święta Barbara/ Kto-  
ra cził zawziętym osobliwym sposobem/ Ktore go pytały: iesliby chciał iść do  
niebą/ gdzie pokoy i żywot wieczny? Gdy na to odpowiedział/ iż tego so-  
bie życzył; wnet potym zachorował/ i w dzień Świętey Barbary; zom-  
oną opowiedział/ siedl na ow żywot wieczny/ gdzie go wzywano.

### Rok Pański 1614. Pawła V. 10. Macieia Cesarza 3.

Kłofs ow/ Który od Wespazjana po zwycięstwie Jeruzolimskim PoKo-  
tow był wystawiony/ iuż zastarzaly za nakładem Papieskim odnowio-  
ny/ i w tym roku na gorze Esquilliskiej przed Kościołem Sancte MARIE  
Majoris postawiony/ a na wierzchu statua one wyobrażająca miedzianą po-  
złoconą.

We Włoszech nową wojnę. Ktoże Sabaudyjskie oddawszy Mantu-  
anęzłowi/ co był wsiół mocą w Montferracie/ mniemał że w tej spra-  
wie będzie po tego stronie Arol hispański tego pokrewny; gdy Arol  
chciał/ aby dla uspokojenia pewniejszego Sabaudus wydał za Ferdynanda  
nowego Ktożcia Mantuaniego córke swoje pozostała po zmarłym bracie  
Ferdynandowym/ i żeby wojsko rozpuścił/ o co go też Cesarz upominał; na  
swey nadszł o Arolu hispańskim osuła Sabaudus/ nań gniew i woj-  
ne miasto Mantuanęzłką obrocił/ i dla tego wiecy wojska przybierał na  
większego iuż nieprzyjaciela. Ale Medyolański rzodez nie mniel się na Sa-  
bauda gotował/ i miał/ co z hispanij/ to z Krolestw Neapolitańskiego/ zna-  
czne wojsko. Arol Papież przez posła swego Sawella/ i Arol francu-  
ski przez Margrabie Sambolij w Wercellach do pokoju rzeczy nakłaniał;  
lub pod czas tego traktatu o pokoiu nieco utaręzi było między wojskami/  
gdy hispanom bronili Sabaudowie nowej municyi wystawiać na grant-  
cach Wercellenkich. A gdy te traktaty się nie udały/ inie czi posłowie  
mieli w mieście Astenkim/ gdzie Kondycye pokoiu spisane i przyiete.

We Francji/ gdzie za Ludwiką Arola iesze niedoroślego rzodziła  
matką Arolową/ po spowinowaceniu uradzonym Arola swego z hispan-  
skim Krolestwem Panowie przeciwko Arolow powstali/ że bez ich porady  
to postanowiono spowinowacenie/ o Ktorem tudyli/ że miało być skodliwe  
Krolestwu francuskiemu. Nad to uskarżano się na Arolow/ że Włochow  
i hispanow zaiywała w sprawowaniu Krolestwa/ i według ich zdania go-  
dności rozdawała/ albo imże samym/ tak gdy Margrabie de Anori Marszał-  
kiem Koronnym uczynił/ i na tego zdaniu musz polegać Ministri Statys i  
Parlament. Arol i zaraz zagaśliła co Krolowa/ Seym nakazawszy na dzień  
pewny w Senie/ gdzie coby wybrani ze trzech stanow rozumeli okolo obro-  
ny praw i wolności/ Arol to miał uczynić/ i w czym się ustąpił/ popra-  
wić; a Panom/ Ktorezy byli powstali na Arolow/ amnistya daną i niektó-  
re godności nadane. A choć i Krom Seymu rzeczy Krolow poprawiła/  
Ktorem się od niej byli odezili; lednak spowinowacenie się z hispanij/ i  
Antreus wyniesienie znowu niezgody odnowiło.

W Niemczech/ gdy Ktoże Neoburskie Wolfgangus Willelm/ polowshy  
Ktożcia Bawarskiego córke Katołickiej/ sam też potym Katołikiem został;  
bojąc się Sapo/ Brandeburczyk i hollandowie/ aby hispanowi nie sprzy-  
tał/ pragnącemu otrzymać Juliackie Kiestwo; o opánowaniu tam miast  
zamyślał. Przeto z namowy Brandeburczyk na to hollandowie wypra-

willi tam

7.  
Piotra de Sal-  
zar pochwał.

1.  
Koloss Wespazy-  
na.

2.  
Wojna Sabauda-  
z Hispanem.

3.  
We Francji roz-  
tuch wzmierzo-  
ny.

4.  
Neoburczyk Ka-  
tolikiem został.

willi tam wojsko swoje; i w Juliaku przedarowawshy Buregabskiego Fryder-  
ryka Pithamiusa/ i zabiwshy tam Neoburskie żołnierze/ Oledersey tam o-  
sadzili. Nie zadowol Papież pieniężney pomocy dodać Neoburczykowi  
nowemu Katołikowi; a nad to hispan z Albrychtem Kiozećiem pomogli  
mu na swoje strone pod zastona epekucyi dekretu Cesarzkiego przeciw A-  
kwisgranu i Mulhemium muntey/ Ktorą epekucya złecona była Albrych-  
towi. Wiec tedy od niego wysłany z hispanij Ambrasy Spinola/ Akwis-  
gran zaraz Cesarzowi odstąpił/ z Ktorego prasidium Brandeburczykowe  
wyrzucone/ i heretycki urząd tamże złożony/ a Katołicki postanowiony;  
a potym Mulhemium/ maie z soba Bolenzkyow wiele/ zruinował. Do-  
piero po epekucyi Cesarzkiej woli/ w Juliaccskim Kieście miast dobywał/  
i żołnierzmi hispańskimi na obrone osadzał; lednak też tym czasem Alau-  
rycyusz Nassowski niektóre miasta w Alwii opánował/ i Oledrami oja-  
dził. A choć się zdalo/ że za Brandeburczykiem się Oledrowie bili/ a  
za Neoburczykiem hispani; lednak bardzy na swoje strone.

W Linyum zjazd od Cesarza nakazany/ gdzie się naradzano/ czy przy-  
mierze do lat dwudziestu z Turkami uczynione trzymać przystało/ gdy ie-  
on sam rwał/ Państwo Siedmigródzkie sobie przywłaszczając/ Ktore wojs-  
kiem swym natakawshy/ Betlem Gaborowi dał ku sprawowaniu/ trybur-  
mu nakazawshy/ i fortece niektóre sobie oddzieliwshy. I lub niektorey ra-  
dziłi dać pomoc Siedmigródzianom/ z Ktoreych wiele stoiąc przy Cesarzu/  
tego zadoło; lednak Węgrzy radzili chować z Turczyńem przymierze/  
zławsz iż nie było nań wojska gotowego/ a on ie miał pogotowiu; a  
gdyby posel Turecki/ Ktorey na tym zjeździe czekał na respons od Cesarza/  
czyli wie pokoy/ czyli nie/ zrozumiał że go wie; pierweyby na te wieści  
wargnelli Turcy w Węgrzy/ niżliby się wojsko nań zebrało. Przeto po-  
koy uchwalony; a Turcy przecie przyległe Siedmigródzkiej ziemi miasta  
moca podbić postanowili/ iesliby ich dobrowolnie Betlem Gabor nie pod-  
dał. A przeto niektóre miasta to wiedzac/ wyrzucili Kommandantow Ga-  
borowych/ i gotowaly się na obrone/ spodziewając się pomocy od Jorgaza  
Cesarzkiego w Węgrzech Hermana; lub zas tej pomocy od niego nie ma-  
ioci/ znowu się Gaborowi poddały. Gabor zas niechcąc na ten czas Tur-  
kow gniewać/ a nie spodziewając się z inąd posilkow/ dopuścił/ że Ture-  
ckie zalogi do owych miast wpuszczono.

W Węgrzech też okazya piękna się trafiła/ że Katołickich Baplanow  
Turcy do siebie przywołali. Miał u siebie Pan Katołicki Baplanus Kiezy  
Societatis JESU, Ktorezy zaiywały swieconey wody i poświęconego Agnus  
DEI, wiele chorob leczyli tym sposobem. Widzeli to Piekoscielscy żoł-  
nierze tam na zalogach bedacy; wiec że ich Turecki Basha zachorzał od roku/  
i od czartą był opetany; powiedzieli mu o nasych owych Kiezy dziwne cho-  
roby lekutacych. Wiec tedy ich tam uproszono/ i że czi przyleto. Zaiyli  
oni rzeczy owych świętych i epekysmow na czartą/ az ow Turczyń od czar-  
tą uwolniony; i sam czart usłepując wyznał/ tak na nich władza miała  
Kieza Katołickiego. Zaym Mochometani tam nas czi tym bardzy pozełi/ i  
dopuszcili nam tam swego urzedu Baplanstiego. Wiec że tam prosz  
Katołikow/ było dosć Aryanow/ Luteranow/ Kalwinistow gdy tam okolo  
wiary Katołickiej nasi się zawiñeli/ heretycy Kalumniami chcieli dokazać/  
aby nas zamtod wygnano; ale Betlem Gabor niedopuscił/ i miasto Pie-  
koscielskie abo Quinquesciensis Basy prosilo/ aby im odchodzić nie do-  
puscił/ choć ich swoi Przelozeni wywoływali/ tylko żeby się nazad wrocili.

W Rzymie Kongregacya Komunii miesieczney tego roku zaczę-  
ła abo wprowadzona/ w Ktorey codzien w wiezor eporta i rozne akty na-  
bozeństwa/ a trzy razy w tydzień dyscyplina. I zamtod gdzie indziej tygzna.  
miesieczne Komunie z odpustem od Stolicy Apostolskiej nadanym  
zawzięły się i szesliwie kwitna.

W Japonii/ gdzie się iuż była bardzo wiara Katołicka rozszerzyła/ gdy  
po tyrannie Taykosamie Sindetorus państwo mlodo obia/ a czterech mu  
Panow

5.  
Cesarz się nara-  
dza o wojnie na  
Turki.

6.  
Katołickich Xi-  
z Turcy przywo-  
ływania.

7.  
Komunia mie-  
sieczna.

8.  
Japońskie rzeczy.



Panow do sprawowania Królestwa oświecił; z tych czterech teden Zubosama uwiedziony chęć do panowania zrzucił Sinderorą; a sam panować pozost. Ten lubo niechęć następować na Chrześcijan/ którzy tak wiele tysięcy i możnych bał się na siebie pobudzić; jednak porzym niektórych Chrześcijan z temi postępkami obrażony/ i od Hollandow o to na nich oburzony/ że hispański żeglarski portow niektórych głębokość mierzyl na sporsie żeglowanie po głębokim gruncie/ z czego w podeyżanie podant hispański/ takoby na opanowanie Królow tamtych chcąc sprowadzić swoje okazy/ porzym dla nich wymierzali; Zubosama naprzód Panow Katolickich/ porzym innych od wiary odwożąc pozost/ i wiodł do bawochwałstwa/ a niechęć tych wygnaniem/ dobre ich konfiskowaniem/ Krzyżami/ ogniem/ i innemi okrucieństwami/ Karal/ żadnemu wielkowi i płci nie folgując; a gdy Katolicki to wszystko meżnie znosił/ na ich nauczycielow wiary gniew swój wywarł i na Zakonne ludzkie ten tyran/ którzy też na wygnanie szłał. Pod to przesładowanie nakazał nabożeństwo i modlitwy czterdziestu godzin/ i dyscypliny X. Wincenty Barwallius Soc. JESU, małoc tam na to władza. Gdy zaś wysili z tamtąd wygnani Chrześcijanie/ i zakonni (naszych e Societate JESU było sto i siedmnaście) kościoły obalane/ a Jakub Mesquita Baplan ze sześciu towarzyszy na wygnaniu tym za wiare poumierali/ o których Alegambe piše.

### Rok Pański 1615. Pawła V. 11. Macieja Cezarza 4.

**O**d Rzymu poczynamy/ gdzie świętych Papien i Megennitzej Taginle-  
Płki i Smerencyany Reliquie chcąc użycie Pawel Papię; w kościele S. Agnieszki za Rzymem na drodze Komendantkiej/ wielki okraz wystawiony z Cyborium hispańskim/ tamże trumne srebrne misternie wyrobione a za pięć tysięcy czerwonych złotych hacowane postawił/ w której te święte Reliquie (schowane były na Alfay/ Etoż miał tam sam Papię przy Kardynałach i wielu ludzi zgromadzonych. Papię też Papię in monte Quirinali od tegoż Pawła wystawiony na wygodę Rzymskich Biskupów/ tego roku do Konchony/ i Kaplica Najświętszej Panny tamże i napisem: Sanctissima MARIE Virginis Annuntiationi Paulus V.

We Francyi i na małżeństwo Arola z hispańską wżawa była/ i na Ankreusą/ że od niego wszystkie rzady zawisły były; dla czego też Parlament postanowił wszystkich Panow zwołać na poradę strony tego i innych rzeczy. A gdy Ankreus niedopuszczal zwoływać ich/ i Parlament w podeyżenie przez to podawał Arolowi/ Parlament na piśmie podanym wypisał Arolowi/ co w sprawowaniu Królestwa prawom i zwożalom dawanym przeciwnego doyzszano; a osobliwie to uciążali/ że sam Arol nie zdołał ani do tego zająwa Kiożor ze Kwi i dawnych Konsultarzow/ którzyby samo urodzenie tuteżne do obrady około całosci oyczyny wzbudzało/ ale cudzoziemcow/ a to podleżących z urodzenia/ którzy dla podburunkow bardziej pożytki obcych Panow/ niż dobro pospolite na pleczy mało; urzędy i godności przekupne czynią; sedom i sprawiedliwości przeszkadzają/ starb ubożo/ że co z dochodow dorocznych do starbu Królewskiego procz codziennych wydatkow na Królewskie potrzeby i dwor/ dwa miliony czerwonych złotych iść mogą/ i tussby było dwadzieścia milionow w starbie do tego czasu/ od początku panowania tego Arola/ teraz nie ma; i co zostało w starbie po śmierci Henryka Arola czternaście milionow/ z tych nie dostaje tam milionow tedenastu. Namieniali i innych wiele rzeczy na tymże piśmie/ z przymowką na Ankreusą. Arol na to nie niedbał/ Arol i z Królowa do Burdigali z literną Komitywa zaciągnawszy/ Kontrakt małżeński uczynił; i stołce do hispanii dla Królewstwa hispańskiego odesłał z Kiożeciem Gwizyusem. W tym Bondeus pobudził Pany i stany inne przeciw Arolowi/ i wojsko na drogach/ Etożem się miał wracać/ zaszadził/

przyzwa-

przywawszy i hugonotow/ którzy wiedzieli/ że na ich nie być miało to małżeństwo z hispanką. I owsem takoby się iust Francya z hispanią na zgłube wysyłek heretyki przez to spięknęła/ zaszadziło to i pograniczne/ a dopiero z konfederowanymi we Francyi. Boli się też/ aby za Królow hispański nie rzadzi hispani/ iako Włoszy za Włoski/ przeto zawnasza niektóry re Kondycje Arolowi względem tego małżeństwa na swoje dobro i bezpieczeństwo zakładali; iako to/ aby godności urzędow hispanom i obcym innym Arol nie dawał; o authorow śmierci Henryka inkwizycya pilną czynił/ i żeby Concilium Trydenskie nie przypuszczał do Królestwa/ a obiecane wolności Protestantom zachował. Atoż żołnierze z Królem się wracali/ Bondeusowych na drodze/ i porzym wstepnym boiem zabił.

W Niemczech hispańskie nieprzystawiając na ugodzie Brandeburczyka z Neoburczykiem/ fortece wzięte osadzili żołnierzem/ i Syburg opanowali; zając heretycy Panowie bojąc się o to/ żeby miast innych należących do dyssidentow sobie nie podbili/ przez Elektora Saksiego ukarżali się przed Cesarzem na hispani/ prosiąc aby za tego sprawo daley nie zachodził; a przecie radząc o sobie/ a też supplice ci heretycy nie dowierżając/ z miastami Ansparyckimi się na hispanow lożyli/ i holenderskie prefidia miasta przypylę/ żeby ich nie uprzedzili hispani. tak się od nich nie tylko swej wolności/ ale religii obawiali.

W Cesarza był Turecki posel/ który za Moskwa prosił/ aby i z Królem Polskim zgodził/ chcąc się zemścić Krzywdy Władysława/ że go obrabował za Cera swego Moskwa odezucił. Gdy się Cesarz w to włożył u Polakow/ były traktaty o pokoju przy posle Cesarzkim/ który tam widząc Moskwa Skonnyjska do wojny niż do pokoju/ nie nie sprawiwszy odjechał.

Umiał w Polsce Sygmunt Myszkowski Marszałek Koronny/ Etożego Gonzaga Kioż Marchionis do family Gonzagow przysłał/ a Almens osmy tytułem go Marchionis abo Margrasy nadał; pogrzebiony w Kaplicy Etoż był w kościele Oycow Dominikanow wystawil.

W Szkocyi na Katolicki przesładowanie trwało/ w którym Jan Ogilbeus Societatis JESU starodawnego Katolickiego mestwa dal nowy przykład. Dziwny był naprzód w odpowiedziach Seditom heretyckim. Tak gdy ma Biskup heretycki policzył wrzcił o to/ że Alhe śmiał iniewać/ on rzekł na to: że mnie o to bierz/ czyni to nie tak Biskup/ ale iako Kar. Gdy mu zaś rzeczone: ale Arol Alfay zakazał: on rzekł: ale Chrystus Karal: Bogos bardziej słuchać: a nad to Seditowie tacy/ iakoście wy/ ma i o sędzić o występach/ nie ofiarach abo Sakramentach kościelnych. Spytany: na co do Szkocyi przyszedł: rzekł: abym od heretyki ludzkie odwozł. Daley pytano go: Etoż te moc dal/ gdy Arol nie dal: rzekł: Arol jest prosty laik/ i dać tey władzy nie może/ tylko Stolica Apostolska/ abo od niej moc na to małacy. Pytano go daley: to ma władza Duchowna Papię w Państwie Arola Szkocyi: on na to: i po wszystkim święcie nie tylko w Szkocyi. Rzeko: podpisał się na to: rzekł: i Kwię: i podpisał. Pytali iestże: mógł Papię Arola złożyć z Państwa: odpowiedział: prawego Arola i posłusznego kościelowi nie może. Przydał: a jeśli będzie heretyk: on na to: wiele Doktorow twierdzi/ że może. Oni zaś: a ty to mówisz o tym: rzekł: gdy kościol to za artykuł wiary deklaruje/ za to umrze: rzekli mu iestże: nie miałes wchodzić do Szkocyi bez wiedzy Arola: odpowie: nie mogli mi Arol zakazać bez przyczyny wesscia do oyczyny. Rzeko mu iestże: lepiej sobie poradzić/ jeśli przystaniesz na religio od Apostolow opowiadano. odpowiedział: wzdyc waszej religii dopiero lat dziesięć/ a Apostolska dawna: bo iestżem był wdzięczniowie/ Etdyscie ucyli/ że Chrystus sam iest głowa kościoła/ a teraz mówicie/ że Arol: a to nie może być wiarą Apostolską; bo Apostol rzekł: Si destruxero, quae edificavi, praevaricatore me constituas; to iest: jeśli zepsuję com zbudował przestępcę się stawiam; co i ty sam czynisz fałszywy Biskupie: bos nie dawno na Kazaniu nauczał/ że Biskupstwo iest diabłem/ i że plunąć

Ceter

tylko

3.  
Hispani dyssidentom straszą.4.  
Tarczyn za Moskwę się układa u Polakow.5.  
Myszkowski tytuł Marchional.6.  
Jan Ogilbeus S. I. mestwo i małre heretykom odpowiedzi.1.  
SS. Reliquie wczeczone.2.  
We Francyi na Króla i Ankreusą wżawa.



tylko wtwarz temu/ Ktoby był Biskupem; a sam pierszącego dnia Biskup pemeś potym został; i nad to w Libernij drugies Biskupstwo przyjął: ile być raz diablem/ a ty dwa razy. Smieli teſſze ſortac: mali Paotez wlaś dzo na Arola: odpowie: teſli Arol ochrzczony/ ma. Daley rzeko: a iako ko no moze Papiez wyklinac/ gdy nie teſt w Kościele: on rzekł: nie teſt w Kościele co do ſpołkowanta ſuffragiorum Eccleſie abo modlitw Kościelnych i chariſmatum ſalutis, abo dario zbawiennych/ ale teſt co do podległości Karaniu; iako teſz Arol bānitow i rozboynkow moze chwytac i karać. Po długiey dāſſey tedy rozprawy ku podziwieniu ſamych heretykow/ na śmierć teſt potępiony/ o to że Niſe miewał/ i drugich do wiary Papieſkiej nawracał. On zaś tego/ Który mu o tym dekreście śmierci oznaymił/ oblaſpił mile/ i ſubſenice całował; a modlać ſie i Najſwieſſſey Panny z Swołtemi głoſno wywalać/ meſnie polegi: lud tego niewinnoſć i dſiwnie mōdre odpowiedzi wychwalał.

7. *Piotr Bellidā.* Był tych czasow Piotr Bellidā Hiſpan Societatis JEſU duchem Procekim znāczny/ modlitwy i umartwienia wielkiegd. Który małoc te wiadomoſć z obławienia Komu inſiemu uczynionego/ że miał bez cysca iſć do nieba/ wesoło rzekłſy: Chwała Oycu i Synowi i Duchowi ſwieciemu/ ſieſſeliwie ſkonali.

8. *Claudius Aquaviva umiera.* Tego roku umarł *Claudius Aquaviva* Soci JEſU Generał/ Ktorego cudowne na ten urzod obranie opisuie Sacchinus. Widział go ſwācielem otoczonego na ziemi teſſze *S. Philippus Nerius*; a drudzy na powietrze od ziemi podnieſionego widzieli na modlitwie.

### Rok Pański 1616 Pawła V. 12. Macieja Cezarza 5.

1. *Kondeus dany pod straża, o to bunt we Francyi.* W iſc Francyi Lugdun nāznāczony na traktat d poſtoju między Krolew i Federator Gallie, gdzie poſtoy Arol ogłoſić kaſał/ i wſyckich amantſywo Krzywōd i ſkod darował. Ktoli gdy nowa ſwoie oblubienice z Hiſpanij z wielką pompą do Paryſa wprowadził/ Ktorey pompiie ſplendoru przydały Kiozeta/ i wiele Panow i w nowe podeyżenie Kros podał u Arola te Kiozeta i tak Bondeuſa pod straż dał do zamku Lipary; cym przeſtraſeni drudzy Panowie do Souſonium pouchodzili/ i znōw ligę ſwoie odnowili/ i woynę uchwaliliſy/ żołnierze zbierać poſzeli/ i fortece niekotre nā ſwoie obrone umacniać. Inie pomogło/ że Arol wydał przyſzyny; dla Ktoreych poimāny Bondeuſi; bo teſz oni ſwego oſtoplenta od Arola przyſzyny na piſmie wydał/ gdzie teſz nie dochowanie ſłowa danego Bondeuſowi o beſpieczeńſtwie uſiāzali; a dopieroſi te gniewy i rozruchy ſie wzmoży/ gdy Krol za powodem Ankreuſa na Kiozeta Ułwernehſkiego/ i na Kiozeta Bullioniuſa/ Meniuſa i innych Karanie nākaſzał iako na reos laſa Majestatis: iuſz tu było trudno rzeczy uſpoſoic/ chyba śmierć Ankreuſa/ co ſie potym ſtalo.

2. *Weneton wojna z Austryąkiem.* Ferdynand teſz Arcyksiōż Austrii nowę wojny zādātē miał w ſwoim Pańſtwie. Gdy bowiem rozboynkow morſkich Broātow abo Viſchokow nā morzu Adryatyckim nie poſkromiał/ lubo o to Weneci nie raz proſili/ woynę przeciw niemu podnieſli/ aſz inno przyſzyny woyny potaiemno mieli/ iako ſie zrod dorozumiewano/ że woysko ſwoie nie. tāmtey prowaſdził/ Ktorey było trzeba uderzyć nā Viſchokow w Broacyi Austryąkom poddāney/ ale tam gdzie ſie o granicach ſoroliw i niezgadzi/ Kedy chcac opanować Gradſhcz/ oblegli te. Ktoli że lud mieli bez braſu i nie wojenny po czeſci Weneci/ porāzili ich obleżeni/ tak że utrōciwſy tam ſwoich dwa tyſtace/ musieli od miasta odcagnac: w iſrey tyłko i bliſko Broacyi nieco ſieſcicia mieli/ i woynę do drugiego roku przeſciagneli.

3. *Klatwa nā Weneton.* ſtal do nich Paweł Papiez/ i od tey ich woyny odwodził/ iako teſz i Arol Hiſpaniſki; ale że w zawſietey raz impreſie ſtali/ Papiez nā nich klatwe wydał; a Arol Hiſpaniſki woysko nā Sabaudy zgotowane o Kondycy Aſtenſkiej

niey z gody nie zachowane/ nā Weneton obrocić kaſał. Daſmōcił Chreſcicianſtwo w tym czasie *Antonius de Dominis* Arcybiskup Spalataniſki abo Saloniſki/ Ktoreg godnoſć Kościelnā w Dalnocyi Antonius de i Aroacyi teſt nāwyſſi. Do on tam długo zrodzoc ſtal ſie apoſtato/ i Dominis apo-wyachawſy z Spalaty wrzōmo do Wiedni/ zāchac do Hollandyi/ i zwierył ſie przyſzyn ſwey drogci Kiozetau Maurycemu Raſſowuſowi/ a potym do Angli zāchawſy/ nā Stolicę Rzymſką ſie tam uſkazał o ias Kres Krzywdy; a on ſam/ ze Schſmie Weneton od Papieſa wyſketych ſpeziāl/ boloc ſie za to Stolicę/ umknoł/ i w Angli piſanie wydał o ſwym odeſciu pelne herety/ takſe wiele inſych Kſiōg piſał i do druku podał petynych Angliſkich Alwiniſkich bledow. Upamietal ſie tēdnac potym/ i gdy mu Kāranie odpusćcie obiecāno/ do Rzymu iāchac i bledy ſwoie odwołał i nā piſmie i drukiem.

Był tego času *Candidus Natalensis* Minich ſwiatobliwy/ Ktorey umarł od wielu lat pochowanych do żyworā wrzeſzał; o Ktorem wspomina Bucelinus. Był teſz wielki ſługa Boſki Kioz. *Bernardinus Realinus* Soci JEſU, nie raz widzentem Najſwieſſſey Panny uraczony. W Boze Narodzenie dieciotto ſliczne Panā JEſUSA nā rece tego ſlozyla nā pulgodſiny; i zāſtał go rozgorzalego lub w wielkie ſimno towarzyszy/ i ias ſiał mowidcego do Najſwieſſſey Małki: *Adhuc paululum Domina, adhuc modicum*, teby ſie teſſze troche u niego zāczymala. Od niey powołany do Zakonu i darem cysztōſci zā tey przyſzyny obdarzony/ nawet i pocałowanem od niey/ co piſe Nadaſi/ uraczony.

W Ameryce w nowę Hiſpaniſo Tepegwan i narod dſiſi/ Ktorey teſz dñac zā praco Societatis do wiary ſwiſtey przywieſziony/ i wrōtce ſie ich ochreſcico priedſieſiadz ryſiecy/ i Kościolow czterdzieſci wyſtawiono. Dozol tam teden gārownik temu poſzyckowi dſiſi przeſkadzac/ Ktorey ſie teſz uſczynil Bogiem ſtemſkim i ſynem ſłōnca/ Ktorego zwał Bogiem nieba. Ten Tepegwanow obietnicami dſiwnem i tak omāmli/ że ich od wiary odwołiſy/ nā Hiſpanow pobudził/ obiecuiac z niemi woluiocy a nā woynie zabitych wrzeſcic: cārt teſz w poſogu/ Ktorey noſil/ abo w balwanie/ pokazował ſie im ſtraſno/ grozoc im/ teſliby go nie ſluchali. Preſero Kościoly obatać poſzeli/ obrazy ſwiſtey deſtaci nā Hiſpanow ſily ſwe i iad wyſtōrāci/ a oſobliwie nā tych/ co ich wiary nāuczali; i tak oāmli zā wiare od nich zabito i Societate JEſU, Ferdynanda de Tovar, Bernarda de Cisneros we wloſciennicy znaleſzanego; Janā de Valle, Ktorey ſie Krowa ſwoia zā niſewolnikā Najſwieſſſey Pannie był zāpiſał; Ferdynanda de Santaren, Ktorey teſz i przedtym w utrapieniu ſłodkoſcia oſlywajac mawiał: chciec być bez utrapienia/ teſz/ iakobys od Chreſtuſa oſtopiwiſy/ tego ſamego pod Krzyżem zoſtawil; zabity był o ro/ że był Kiedzem Chreſcicianſkim. Pierwſy z tych Ferdynand de Tovar poſkazał ſie po śmierci Francyſkowi Aſciſcie mowiac: bardzo dobrze mi ſie dſiſte: w niebſe we wſytko dobre oſlywam/ w Bogu mam iuſz wſytko/ i niſzego wiecey nie pragne.

Multanſkiego hoſpodara od Tomſy zruconego bronili Kiozeta Polſkie Wiſniowiecki i Borecki ſwym tyłko żołnierzem przeciw Turkoni/ Ktorem tak byli ſilni/ że te Kiozeta piersnācie bitew nā nich wygrawſy/ z Multan Turkow z Tomſo wygnali; aſz gdy wielkie woysko Skinder Baſa zebrał/ lub ſam tyłko Borecki z piąćdzieſiat zoſtał/ niechciał ſie poddac/ i tak od wielu przewyſziony/ do Konſtānynopolā zāſtany.

### Rok Pański 1617. Pawła V. 13. Macieja Cezarza 6.

Pzez Poſła ſwego Philip Arol Hiſpaniſki proſil i tego roku w Rzymie Pawła piatęgo/ aby o Niepoſalanym Poſeciū Najſwieſſſey Małki Doſkley dekret oſtāni wydał. I uproſil/ że Ociec ſwiſtey zakaſzał pod Kiozeta Rzymſkim Biskupom reſerwowān/ teby niſt nteſmial nā Kāzaniach/ iuſz Nāſ Panny.



na lekcyach i konkluzjach szkolnych i innych aktach publicznych; twierdzić co przeciwnego Niepokalanemu Pojęciu Najsłodszej Panny. Z wielką radością ten dekret przyjęty w Hiszpanii gostego dnia Oktobra albo Października; i odtąd aż do święta tego w Główniu różne publiczne sceny radości i tryumfy czynione; a Kanonicy Akademie wszystkie Hiszpańskie i wiele bractw albo Sodalitates slubem się obowiązywały; nie przeciwnego Niepokalanemu temu Pojęciu nie mówić ani trzymać. Arol sam w Alastorze Krolewskim Swiętej Alary ustanowił Sodalitatem albo zgromadzenie nabożne; do którego się sam z synami i Książętami i wszystkimi Paniami i Siostrami Hiszpańskimi wpisał; co Collegia i Akademie; i sto osiemdziesiąt Alastorów różnych uczyniło; i ludu nad dwadzieścia tysięcy różnego i płci obywateli; slubując też bronić Niepokalanego tego Pojęcia.

We Włoszech niepokoy. Do Elżbie Sabaudy wstawy pomoc od Francuzów; wpadłszy do Królestwa Medyolańskiego; zbit był pod Brewekorą Hiszpanów; i z Pedemontu wypędził; i Montylianu dobył; zarym Piotr de Toledo Wielkorządca Medyolański Hiszpan wojsko mocne zebrałszy; na Sabaudę te obrocił. Wtedy że go w pole nie mógł wywabić; Wercelle obległ i opanował. A gdy Sabaud nowych posiłków od Helwetów i Francuzów zasiogł; i w Medyolańskim Państwie brodził i plądrował; Papież Ludowisłusa posta swego zesłał na pogodzenie Hiszpanów z Sabaudem; i stanoło przymierze na przód albo armistitium; a potym pokoy w pewne Kondycye; i za oddaniem mięsc z obu stron wziętych.

W Niemczech Luterani Annum Sacularem albo pierwsze sto lat od swiętej Luterskiej sekty zaczęty obchodzili tego roku; co nazwał Elektor Saksi Jan Jerzy; Ebrzy też na monęcie słoty Łazal taki napis wyryć: Seculum Lutheranum. Ale przekłere to Saculum, które tak wiele dusi do piekła to heretycy zarażonych zaniósł; i z przeklętym Kacernikszem ich Maciecinem Lutrem; aż drugiego Seculum nie dojdzie ta sekta. Złachawczy się zaś do Heilbrun Protestanct albo Panowie heretycy; nowa ligę na obronę swóie uczynili; bojąc się ligi Katolickiej w Niemczech trochę przedtym uczynionej. A choć im Cesarz obiecywał; że Katolicy swóiey ligi odstąpią; byle oni swóiey odstąpili; iednak to nie pomogło.

W Tym roku Cesarz widząc; że nie miał nadzieję potomka; chciał sukcesora swego na Królestwo Czeskie naznaczyć; zwłaszcza iż Albrycht i Marymilian Austryackie Arcyksiążęta także bez potomstwa byli i w latach podstarości. Przeto na Czeskim siedzi podał na to Królestwo Ferdynanda Arcyksięcia Gracu także Austryacka; a Czechowie lub go przysięgli i Koronowali; iednak te prześcige przysięgli; żeby to ich wolnemu obieraniu Króla nie szkodziło; choć na prośbę Cesarza to teraz uczynili. Przysięgano też; że Ferdynand miał to Królestwo trzymać; testby syna nie miał Cesarz; i że za żywota Cesarzkiego miał mieć tylko tytuł Krolewski; ale rzody Królestwa przy Cesarzu być miały; inaczey że mieli być Czechowie wolni od przysięgi wierności; i od posłuszeństwa temu. To uczyniwszy; dopiero Cesarz do Elektora Saxonij z Arolem Ferdynandem i z Marymilianem Arcyksiążętami zatachali; aby się z nim o sukcesorze na Królestwo Rzymskie i Cesarstwo namowili. Zatachali im drogę Elektor na mil czterech z asystencyą świecką; i przez ośm dni godnie tak wielkich gości czestował.

Weneć z okazy rozbojów; które na morzu Adryatyckim Vschocy czynili; z Ferdynandem Arolem wotowali; że tych rozbojników nie ustraszał; i tak po wyćieczkach do Aarynty i Istrii; znowu Gradisk oblegli; które miasto pogranieży ich Choroliwienickiemu na przeszkodzie było. Należeli byli i od Hollandow czterech tysięcy piechoty; która z Rómesem Benestem Nassowitsem przybyła morzem. Arol i teraz szesćdziesiąt nie miał; i Hollandowie; gdy ich wódz Benest umarł; rozstali się dla żołdu nie wielkiego; nad to rozbojnicy morsey dwadzieścia Weneckich galer ze wschodnich Kraiów się wracających zarwali; a drugie Ossuną Wicerey Neapolitański; i tak musieli w takich przygodach pokoy z Ferdynandem uczynić.

We Frana

We Francji po wydanym od Arola dekreście przeciw konfederowanym Książetom Alwernenskiemu i Bullioniusowi i na Pares Francie; gdy trudno było im Arola ubłagać dla Antreusa temu przeszkadzającego; wojsko zebrał i wielu zących do siebie przyłożył za prawa i wolności oyczyskiej nadwotlenie. Ale i Arol wielkie na nich miał wojsko pogotowiu; i drugie pientnie z Helwetów i Hollandow opatrzył; i zaraz wielką część wojsła wysłał na obleżenie Konfederatów zgromadzonych w Soissonie. Ale było tak Arolowi i namienić; tak Antreus sposobem do usmierzania rozruchu dobrych raił podanych od niektórych; a nie przytemne Arolowi i Arolowi wyjawiał; iakoby od tych były dane; którzy na zgubę domu Krolewskiego stali; i komu infemu przystępu do Arola bronił; z którym sam sprawy wszystkie odprawował; i sam pieczęć miał rufywsy z pieczętarstwą tego infego. Atoli gdy do Nortmandy wyjechał na opatrzenie sobie mięsc dla bezpieczeństwa; w ten czas niektórzy do Arola przysięgli; przyczyny rozruchu mu przelożyli; które zniósł rozruchy ustal; to jest; że Antreus obcy najwyższe godności przeciw prawom otrzymał; i sam Krolewstwem rządził; a przy Arolu tylko tytuł Krolewski; że na godności podobnych i podobnych nastreżał; a godniejszy się brał; że starb Krolewski zabotył; że z Hiszpanami miał porozumienie w Belgium dla swego tam bezpieczeństwa; skoroby od Francuzów odpadł; że się wrocił i czarnikow o zdrowiu Arola i tego brata radził; przeto radzono Arolowi; aby sam rzody Krolewskie przywił; Arolowi od nich odstęchnął i Antreusa; a wysłany Pandwie zaraz się do Arola z poddaniem udam. Przysięgał Arol na to; że go też testno było; tak długim macierzynskim dozorem; i ednak pierwszy niż to od rzodów odłożył; Antreusa poimać i pod straż dać Łazal.

Gdy tedy z Nortmandy się wrócił Antreus; i do Krolewskiego palacu wchodził; że mu się odpasć z broni tam Łazano; a on niechciał; że Kintieniem Krolewskim z gwardy Eilka do niego strzelił; i zaraz zabity Antreus. A gdy się słudzy Arolowi mięsc o to pozelił; Arol z okną parterze uspokoił ich; mówiąc; że to z tego wiedzo się stało. Dopiero w mieście wesolo wolano; viva Rex; a nazajutrz trup Antreusowego wymleżono i nogami w zgorze obiecono obciwsi mu nos i uszy i ręce; i tak na stosie ognia go spalono. Zoną też tego i Sekretarz Barbinus do wzięcia dani; a dobra obu konfiskowane. taki był koniec szesćdziesiąt Antreusowego. Gdy też zoną na sędzie wysłano to potwierdziła; co meżowi tey zarzucano; i charakter czarnoksięski u niej i u meza znaleziono; ona też ścieta i spalona. Arolowi zaś winowano; że Antreusowi obcemu sprawy rzodu zlecał; i z Hiszpanami przysięż przysięgowała; dla czego też Panowie o tey złozenie nalegali; i Arol do tey postal; tym; że z woli stanow wszystkich sam chce ius Królestwem rządzić; to gdy ogłoszono z radością Królestwa; Królowa złożona z sprawowania Królestwa; ode dworu Krolewskiego odiachał; a z to Król drugiego roku przeprosił; i dał tey wolność mieszkania w Królestwie; gdzieby chciała; lub przy Królu. Potym Książęta i Panowie wysłany bez odmowy gromadnie się do Arola udali i temu chętnie poddali; i klucze od Soissonu oddal mu Mientus Książę; amnistyą też i pokoy nastąpił; tylko Bondeus pod strażą w Soissy zostawał.

W Łuzytanii iakis spor był między Postem Papieskim i Krolewską stroną; do których ugodzenia przysięgił się nasz Książę Franciszek Suarez; i szesćdziesiąt strony pogodził; za co mu Paweł Papież przez list dziękował. Ten Suarez sławny Theolog i za Augustyna swego wielką miłany; tego roku doznał. Zprzodku był przyteplego rozumu; ale potym takim był; szęgi tego; których nad dwadzieścia tomów wydał; świadczo. Pisał i przeciw Arolowi Angielskiemu odstępcy od wiary; z rozkazania Papieskiego Asiege wielką. Łaske dano Najsłodszej Pannie i chwale tey nad wszystkich Aniołów i swiętych wyżej daleko wyniosł; i gruntownie to wywiódł; za co mu przez K. Marcina Gutierrez samas dziękowała. Swiętość w nim nie mniejsza była. Na modlitwie widziany od ziemi na

C e c c c z

dwia łofa

7.  
Francuskie zamieszki.8.  
Na Antreusa skargi przed Królem; o Krolew.9.  
Król Antreusa także zabity i spalony.

Zona jego spalona.

10.  
Królowa złożona z godności.11.  
Pokoy nastąpił.12.  
Franciscus Suarez umiera.



Jego słowa gdy  
kiedy tego w  
Anglii spalone.

13.  
Cudownie o swie-  
cony Nalw: Sa-  
krament.

14.  
Turcy w Podol  
wpadli.

15.  
Eremsbach in-  
flanty wydal  
Szwedom.

16.  
Japończy Me-  
czennicy.

Dwa łokieć cudownie podniesiony z bliscem od Arucysia nani promienia-  
mi. Godzina w ktora miewal Nhal zwał godziną swojej słodkości i ra-  
kości bez ktoreyby tego duch oschl. życie porządnie rozłożone nazywał  
Matka ducha. wolal wysyłać naukę utrącić/ niż godziny modlitwy Zako-  
ney choć kwadrans ubliżyć. Przy śmierci pelen radości mowil: niewie-  
działem/ że tak słodka śmierć być miała. Gdy tenże Xiądz  
Suarez uslyszal/ że Bstege tego przeciw Angielskiemu Kacerstwu napisa-  
no w Londynie z rozkazania urzędu heretyckiego spalono/ rzekł/ że mu  
niechy miłszego nie bylo/ tak gdyby się mu samemu toś szesćcie trasilo/ ktore-  
tey tego śledze; dla czego też ow wiersz Poety nieco odmieniony mowil:  
*sine me, liber, ibi in ignem: heu mihi quod Domino non licet ire tuo.* Sło-  
wem/ pragnal tak być spalony dla wiary/ tak Bstege tego.

Rzecz się tego roku w Brakowie trafiała dziwna około Najsławniejszego  
Sakramentu/ ktore sama ta osoba/ ktora przewiniła wyławiła/ i drugim  
ogłosiła kazala dla umocnienia niedowiarstwa strony prawdziwej bytności  
ciała Chrystusowego w tymże Sakramencie/ i na obrzydzenie świętokradz-  
kiego tego przyjmowania. Ta tedy osoba zaciąwszy niektórych cięskich  
grzechow na spowiedzi/ gdy niegodnie przytela Najsławniejszy Sakrament  
w Kościele Świętey Barbary/ naprzód w ustach gorzkość taką ugula/ ta-  
koby żółci tej w usta nalano/ ani hostyi świętey mogła położyć/ choć ablu-  
cyo im dano na łacniejszy pokłeniecie. przeto mając i na języku i kłku pa-  
cierzy/ w chustce potajemnie owe hostyi poświęconę włożyła/ i do domu  
przyszedłszy/ w skrzynkę między inne chusty włożyła/ niecod nie dowierzając o  
bytności Chrystusowej w tak małej hostyi. Skrzynkę tedy te pod łóżko  
swoje włożywszy i nogę popchnęwszy/ gdy o trzeciej godzinie w noc/ ius le-  
żał na tymże łóżku od ściany się odwrócił/ obaczyła świeca świeca zapala-  
lona od stemi na rzędy przedziwnieśione przy otwym miejscu/ gdzie skryn-  
ka była z Najsławniejszym Sakramentem/ na łokieć od niej odległa. Prze-  
strachona tym widokiem/ zasnąć nie mogła aż o hostyi w noc/ a odecknąwszy  
się teżyte nocy nie takiego już nie widziała. Ażoli znowu drugiej nocy toś  
widziała teżyte godziny/ i tak długo goraiąc cudownie świece przed skryn-  
ką ową. przez dni czterdzieści i trzy nikomu tego nie powiadała; aż do-  
pięro spowiednikowi to wyławiła/ i chustkę owę z Najsławniejszym Sakra-  
mentem oddała/ ktora potem w krzyżal była wprawiona za staraniem W.  
X. Fryderyka Szembega Szi: JESU. A gdy wysyłał to pomienioną ową  
osoba pod przysięgą zeznała/ Macieja Szyszkowski Biskup Brakowski te  
rzecz ze wszytkimi okolicznościami uważwszy i mądrze innemi/ za rzecz  
cudowną uznał/ dał na piśmie autentyczny o tym deklaracya.

Turczyn wojsko swoje z Skinder Baga w Podol wyprawil na zemstze-  
nie się skłód od Rosakow uczynionych po czarnym morzu się przeprawa-  
jących; zabił im część wojsła Polskiego/ i po wyścigach za rownym szes-  
ciem nie raz z obu stron odprawionych/ po rozmowie wzajemney pokoy  
stanol i Kondycy/ lub na nie ani Brol ani Rzeczpospolitą władzy nie dała  
była Hetmanowi; od ktorych Turcy już mieli ziemie Mulcańską tak swo-  
je/ i hospodara tam podawali/ to w Kondycy składac/ aby od Cara posta-  
nowionego Polacy nie składali i nie natezdzali. Inflanty też Jerzy Se-  
rensbach Szwedom zdradziecko wydał/ wyrzućiwszy Polskie żalogi z miast  
i fortec Inflantkich; i tak od Gustafa Arola otrzymał rzody w Inflan-  
ciech/ i miasta go przyjmowały za przysięgi/ niewiedząc o tego zdradzie-  
ctwie/ aż gdy Szwedzkie żalogi u nich zostawil; tylko mu się Ryga zdra-  
dząc nie dała i bronila.

W Japonii Państwo po Cesarzu Zubosamie syn tego także zly na  
Chrześciana nastal/ i opowiadaczy Ewangelia zabijać kazal. Miedzy  
temi był X. Jan Baptysta Makladius Societatis JESU, ktory z Piotrem  
*de Ascensione* Franciszkanem poimany/ w tych wiezach wielkie pociechy miał  
od Boga; i gdy mu ow towarzyszy powieścił po uslyszanym dekrete  
śmierci za wiary/ że o te lasie mezenstwo Boga prosil od Eilku niedziel;  
nafi mu

nafi mu rzekł: że teży dni w życiu miał najweselsze; pierwszy/ gdy wsta-  
pil do Zakonu Societatis JESU; drugi/ gdy był poimany za opowiadanie-  
wiary świętey; trzeci/ gdy ten dekret o śmierci za Chrystusa uslyszal; i  
tak obadwa z wielką radością sli na śmierć/ tak iż poganstwo mowilo:  
jesli ktora wiara jest zbawienią/ ta musi być osobliwie/ ktora tak miło  
śmierć przyjmule/ takoby kto żywot przyiol.

## Rok Pański 1618. Pawła V. 14. Macieja Cezarza 7.

Zgromadzenie Apłanistów Oratorij JESU Christi Pawel Papież utwier-  
dził na przywroczenie i pomnozenie wiary Katolickiej w Gallij/ ktore  
pod rzod Piotra de Berulli Apłana Paryskiego poddał.

We Włoszech za Padem rzekło miejsce Ploure nazwane w Rhecy go-  
ra niespodzianym trzęsieniem wzruszoną przywalila tak/ że i wierzchu za-  
dnego budynku widac nie bylo/ i wszyscy obywatele tam przywaleni oprocz  
trzech/ ktorey trochę o podal od miejsca tego byli. Bylo tam ludzi i pul-  
cora tysiąca. Dniem przedtym takis smrod tam ugurł/ i głowiek jeden  
podły urzad napomniał/ że ich zguba zęła/ iesli stamtąd nie wynida; ale  
wysmiany i nie usłuchany sam wyszedł/ i z tego uszedł. Zwołano potem  
przypadku Epażow i geubarzow na dobywanie zabitych tam ludzi i ich  
skarbow; ale ci gdy smrodem nieznosnym zarażeni umierali/ drudzy  
z przestrachu dali pokoy wszytkiemu.

Cesarz i tak przeszłego roku Arolem Czeskim/ tak tego/ Arolem We-  
gierskim uczynil Ferdynanda Austriacka/ zwoławszy Węgrow do Posoni-  
um abo Presburgu na Seym i obieranie tego; gdzie też byl i Koronowa-  
ny/ lubo mu nie pozwolone rzody tego Krolestwa za żywota Cesarza/ tylko  
tytul Krolewski. Ażoli tym i Czeskim Krolestwem Austriacy rzodzili  
cale/ gdy tytul nad niemi Krolewski otrzymał Ferdynand; a że im prześla-  
dzał w tym Biskup Wiedeński Melchior Aleksiusz Aardynat; w Wiedniu  
zapropony niy na porade do palacu/ i takoby dla takiego sekretu zapro-  
wadzony do osobnego pokoju/ gdzie mii przez Sygmunda Bramera kazano  
stoy Aardynalsi złożyć/ a czarny wioć tam nagorowany/ i się do wiezie-  
nia; była tudzież karoca/ w ktora go wzięto/ i do Tyrolu przeko odwie-  
ziono/ do Leopolda Arcybiskupa/ ktorego byl tym na się obrzyl/ że po Ru-  
dolfe Macieja na Cesarstwo zalecal i wynosił. Ażoli we rży lata za sta-  
raniem Stolicy Apostolskiej byl od tego wieštenia Aardynat tenże uwol-  
niony; a dworzenie Cesarzey przestraszeni przykładem tego/ i bojąc się że-  
go podobnego/ milżeli; ale Cesarz dowiedziawszy się o wszytkim/ z melan-  
choli zachorował/ i słodka nie wstałac coraz z zalem wolal: *reddite mihi Cle-  
selium*, wrocicie mi Aardynata; a Cesarzowa z frasunka zrod zawiętego  
umierała.

Alie w Czechach na Ferdynanda Arola wielka burza powstała/ że się  
obawiali Czechowie/ aby im nie kassował *Literas Majestatis*, w ktorych Ru-  
dolf Cesarz bojąc się/ aby od niego nie odpadli/ gdy Macieja brata tego chęte-  
li na ten czas mlec za Arola/ pozwolil był wolność religij dissidentom Cze-  
skim i zazywanią obcy osoby w Sakramencie/ i budowania ich zborow/  
także inszych przywileiow/ co też i Słostimi dissidentom byl pozwolil/ a  
Maciey Cesarz potem też *Literas Majestatis* i przywileie potwierdził. Wiece  
gdy w Alaustrugrabium i w Brunawie zbor swoy budowali husitowie/ że  
tego Arcybiskup Praški i Opat Brunawski im zabranial w mieście Katoli-  
ckim/ lub ich obrońcy wywozili/ że się im to i tam godzilo/ a dworu Ce-  
sarzkiego rada przeciwna temu była; Arcybiskup w Alaustrugrabie kazal  
rozwalic ow zbor husitow/ a Opat z rozkazania ode dworu kazal fluze  
zboru Brunawskiego oddać do Kancellaryi Czeskiej; a że niechcieli/ na zamu-  
ku ich Praški wzięto za to. Obrzilo nad to dissidentow/ że im urzędow  
i godności nie dawano/ i dawne odbierano/ a Plebanie husitow odierć da-  
wano

1.  
Kongregacya  
Oratori w Gallij.

2.  
Dziwne trzęsie-  
nie ziemie.

3.  
Ferdynanda Kro-  
lem Węgierskim  
czyni Cesarz.

4.  
Kleselius Kardy-  
nal do więzienia  
dany.

5.  
Czeskich dissiden-  
tow rozruchy o  
literas maje-  
statis.



wano Katolickim Kapłanem. Przeto Hussytowie zgromadzili się do Collegium Barolowego w Pradze / zamtod wysłać urządzili z prośbą / aby Litera Majestatis przeciwnym tłumaczeniem i dekretemi ode dworu wycho- dzącemi nie były nadwołane / i żeby Brunawieński Hussytowie byli od wze- ślenia uwolnieni. Ale gdy im odpowiedziano / że się nie skuszą / że- cy domagali / i schadzili czyniąc crimen laesae Majestatis popadli / i Karantia za to nie ujdą / oni dopiero tumult wznieśli. Za tym / gdy na zamku Ce- sarscy Konsiliarze zasiędl / oni tam hałmem weszli / i o przeciwnie tłumacze- nie Literarum Majestatis zwawo się umawiając z Pany / w swarze i furi / Willema Slawata / Sekretarza i innych Panów Cesarzskich bardziej Hus- sytom przeciwnych przez okną w ogród podzamkowy wyrzucili / a Bergra- bi i Popiel ušli przed tumultem. Widząc tuż / że po takim postępku tru- dno się im było bez tumultu ostać / ciż Hussytowie na inſe Pany i na urzad Praški uderzyli / i niektórych z urzedu złożyli / drugich do przysięgi przy- musiłi za sobą / i spiknęli się na obronę literarum Majestatis i wolności do- kładowy ligi i przysięgi pociągnęli miasta i Krolestwo / i do niej przymusiłi. Aże Pilsna miasto im się sprzeciwiało / oblegli je i mocą wzięli i Kolligaci Czescy. Wygnali i Oyców Jezuitow z Cech / to o nich trzymając / że przez nich zgoda między Katolikami i dissidenty być nie mogła. Lecz Cesarz przeciw dissidentom tak się buntującym wyroki surowe wydał / kazał im buntować i broni zaniedbać / Cesarzskich żołnierzy podejmować / a dopiero się o przysięgę spokojnie umawiać. Przyczyniali się za nimi i inſe Niemieckie stany dissidentkie i Elektor Saski / ale nie nie wstarczyli. Przeto Czecho- wie wojne uchwalili / i trzydziestu dyrektorow albo rzadcow sobie obrali tak do spraw wojennych jako innych politycznych. Wkrótce zebrało się ich na te wojne trzydzieści tysięcy / a potym Sleszkow i Moraw i Niemce wſy- kie za sobą pociągnęli i Betlem Gaborá Transilwaná / który im dał pomoc we czterdziestu tysięcy z Turkami ciągnąc przeciw Ferdynandowi.

Parlament Tolossanski we Francyi na Lucyliusa Wanina dekreto- wał / że niby użąc lekarskiej nauki młodzi swemi zarasliwymi naukami psó- wali i o Bogu i Boskiej opatrzenności nie mówili. I lub w wiezieniu umy- ślał się Katolikiem i Sakramentą przyjmował / żeby śmierć uśledł / ale przekonany na nie skazany / gdy mu Xiódz Brucyfic pokazał / o zbawieniu ie- radzając / on rzekł / lub ten Chrystus od bojaźni śmierci się pościł / ta się tey nie boje / przeto bluźniercy leżąc uciety / sam ciwertowany i spalony.

W Hollandyi nowe zamysły o odmianę Rzeczypospolitey / gdy się tam stęskniono panowanie wyższych stanow i Maurycyusa Księcia Aurany. Prze- to niektóre Prowincye od nich oderwać i Maurycyusa znieść umysłili Hol- landi / na co w Ultraieckie i Lugdunie Barawskim zbierano żołnierza / którego nazwano Expectantem sobie sprzyświeżonego. Słyszac o tym Mau- rycyus / wyprawił się z wojskiem takoby na zgłoszenie Schizmy i rozrucha Arminiańskiego / i spokojnie inſe miasta nawiedziwszy / niby na przenoco- wanie tylko do Ultraiektu przyjechał / a noca bramy opanowawszy / rani- chno zaś także niemi wprowadziwszy / mieyskiemu Komendantowi kazał broni złożyć / jeśli niechciał w mieście krwi rozlania / i tak musiało mu się miasto poddać / a on w Senacie mieyskim niektórych odmienił / drugich po- strzelił / i do posłuszeństwa Generalibus Ordinibus napominał / dopiero au- thorow rozruchu Arminiańskiego się pilnie wyprywat / poimane karał / i tak rozruch i dogma Arminiańskie zagaśli.

Julius Mancynellus Societatis JESU tego roku życie swe zakończył moź przedświny / widzeniem i nawiedzeniem świętych / zniebá hieraz ura- żony / jako Świętey Cecyli / S. Ignacego / od Kłórego mi- le obłapiony / i S. Franciszka Borgiaśa. Czeskość w Najsłodszy S. Sa- kramencie w różny sposób i Księża Chrystusa Pana widział. Przy Misy tego nad jego głową gołębicą widziana. Miał dar ducha Prorockiego / gdy Najsłodszy Panie różne tytuły dawał / napominany od niego / żeby to też zwał i osobliwie Arolowa Polska.

3 Polski

3 Polski wyprawił się Władysław Arolowiec do Moskwy / i naprzód przez polsy od niego wyciągał poddanstwa / które ma była poprzedziła wſy- wać go na Państwo. A choć dwadzieścia tysięcy Arolow spustoszyszy Putywl i inne Moskiewskie mieysca / do niego przyszło / przecie Moskwa nie- dbając na to / niechciała przyjąć Władysława / mówiac / że od przysięgi tym samym była uwolniona / że Krolowie nie przychali / kiedy go wzywano. Wierze woynoby się było trzeba Cisarstwa Moskiewskiego dobrać / a pienie- dzy na długo wojne nie stawało / także na Tatary w Rus ius ius wpada- łyce woyska trzeba było / przyszło do traktatow o pokoiu z Moskwa / i po- koiu na czterdzieści lat uczyniony lub Arolowi nie miły / i żeby Polacy to trzy- mali / co w Moskwie opanowali / jako Kiełstwo Stewierskie / Czerniebow- skie / Nowogrodzkie.

W Elbindze za przymusem Krolowskim Jarzki Kościół dany Ba- rolikom / gdzie Plebanem uczyniony Zygmunt Stelson wiaty Rzymskiej Kapłan / ale to serca dissidentow od Arola i Krolestwa odracać poczęło.

Serensbach w Inslandach rzeczy swe poprawił / Szwedzka strona o- puszczała / i fortece władzy Arola Polskiego przywróciwszy opoz. Parna- wy / gdzie Komendant przychylny Szwedom niechciał go przypuścić / wi- dząc że się do Polaków obrocił / do łaski Krolowskiej przysięty.

## Rok Pański 1619. Pawła V. 15. Ferdynanda II. 1.

W tym roku Maciej Cesarz umarł mając lat sześćdziesiąt i trzy. Wierze że Eleky nowego Cesarza nakazana od Mogunckiego Ele- ktora / Czechowie chcieli wynudzić to na Elektorach Cesarzskich / i tego do- wodził *ex bulla aurea*, że Ferdynand / Krolowi byli przeciwni / nie mogli na- tey Elekcy z innemi Elektorami zasiadać / że Arol Czeski jako Elektor tylko tam ma mieysce / gdy do dilerzawy Krolestwa Czeskiego przyjdzie / a on nie przyszedł według opisanych Kondycy / gdy był Arolem uczyniony za 37- wotą Macieja Cesarza / przeto chcieli / aby posel z Krolestwa Czeskiego miał tam za niego mieysce / albo żeby Elekcy odwołana była / ażeby się rzeczy uspokoiły między nim i Czechami. Ale nie na to niedbano / i Elektorowie zwołając duchowni na Ferdynanda swote zdania albo suffragia dawali / aby był Cesarzem / i Saksi Elektor na ich strone przysłał / zarym Ferdynand Ce- sarem obrany.

Ośmiani tedy na swej nadziei Czechowie / boląc się aby Ferdynand dla przeszkody zaręczany do tego obranta na Cesarstwo na- nich bardziej nie powstał / w Pradze się ziahal / z postami z Morawy / z Sleska / z Łuzacy / Krolestwa Czeskiego nie przyznawając Ferdynandowi / inſzego sobie Arola obrać postanowili / a to dla tego / że Kondycy w obra- niu swoim na Czeskie Krolestwo nie zachował / ale je przelamał / przez co od przysięgi temu uczynioney uwolnieni Czechowie Kroz pod owemi Kondy- cyami Krolestwo mu dawali. Obrali tedy sobie za Arola Fryderyka Ele- ktora Palatinum Rheni, ufając tego siłom wspartym od Arola Angielskie- go powinowatego i pokrewnych tego Panow Niemieckich. Mili w pra- wdzie w uwadze i Elektora Saksiego / i Dunskiego Arola i Księcia Sa- bandyi / atoli przemogły licznysze suffragia na Fryderyka. I lub to Fry- derykowi Maksymilian Księża Bawarskie odradzał / jednak przysłał to Krole- stwo przez polsy sobie ofiarowane / i zaciągawszy z sobą i dziećmi do Pragi / tam był koronowany / a po nim zoną tego od Ministrów sekty Ewangeli- ckiej / przymusiwszy Katolickie duchowienstwo / aby się z Kościoła Praški- go Katedralnego do inſzego przestosło / takos tenże Fryderyk z Kościoła te- go wnet potym wyrzucił i Obrazy święte i wſykie Katolickie obrzadki. Po Koronacy tej zaraz ośm trzydziści Dyrektorowie Czescy swoy urzad złożyli i wſykie rzady oddali nowemu Krolowi tak w woysku / jako i w Krolestwie. Fryderyk wozdem Czeskim woysk uczyniwszy Księża Anhalt- cyna / do Norimbergi iachal na zjazd Federatow heretykow / jako naywyż-

Dobd

by w tej

5.  
Smiały postępek  
dissidentow i ligi  
Czeska.

6.  
Heretyczność spa-  
lony.

7.  
Rozruch w Hol-  
landyi.

8.  
Julius Mancinellus.

9.  
Moskwa niechciała  
Władysława miły  
Cesarza.

10.  
Elbindzka Kara.

11.  
Serensbach się u-  
pamiętał.

1.  
Śmierć Cesarza.

2.  
Ferdynand obra-  
ny Cesarzem.

3.  
Czechowie Krol-  
em sobie obiera-  
li Fryderyka Pa-  
latinu Rheni.

to on przysłał.







2.  
Walna bitwa.

to goro blisko Praskiego zamku. Miał hasło Bawarczyk w wojsku/ *Santa MARIA*, i na swej chorągwi Obraz Matki Bożej. Poczęła się bitwa po południu/ i gdy z przodku Bułwoiego strona nieco swankowała/ *Marymilian Lichtenstein* Polakich Bożaków tam spuścił/ którzy na *Wegiersko* piechotę wpadli/ zaraz i o ucieczkę przyprowadził/ a *Romes Silius* Bułwoiego tym czasem sekundował/ i tu dopiero walną potyczka była/ w której Czechowie przegrali/ i padło ich sześć tysięcy/ a z Cesarzkich trzysta: po imany *Herman Fryderyk* Alhartinus *Kioze* i *Romes Turrensis*. Po tej potyczce prosił *Fryderyk* o przysięgę na godzin dwadzieścia i cztery: ale gdy nie pozwolił tylko na ośm godzin to *Kondycya* aby tytuł *Królewski* złożył/ tegoż wieczora zabrałszy nieco skarbu swego z Praskiego zamku uciekł do starego miasta/ a rano z żoną i synem regoroczny (do siedmiu lat) w tym roku na *Królestwo Czeskie* koronował/ zebrałszy *Pano* w *Czeskich* żeby sukcesyja *Królestwa* zatrzymał/ uciekł do *Wrocławia* a z tamtąd nadszedł do *Berlina* do *Elektora Brandeburskiego* swego powinowatego. A *Kioze* Bawarskie nadszedł po bitwie zwycięskiej wszedł wolno do *Pragi* i zamek z małym miastem łachno opanował/ i przysięgę odebrał od urzędu na imie Cesarzkie: a z starego miasta *Przanie* o trzy dni na rozmyśl prosili: a gdy Bawarczyk i trzech godzin dać nie chciał/ poddało się miasto/ gdy im obiecano przysięgę zachować i wolność religij/ i amnistyę. A choć obiecano nie dawać na rabunek miasta: jednak Bawarczyk nie mógł utrzymać żołnierskiej chciwości nie *Kontentulacy* się *Korzystu* zamku i w obozie *Czeskim* zabraw. Wziawszy tedy przysięgę wierności od *Czechów* *Kioze* Bawarskie/ *Prage* polecił *Marymilianowi Lichtensteinowi* i *Romesowi Tiliusowi* i braci *Kazal* miastu odjąć/ i obronienie miasta odbierać na *Cesarza* lub *Pilnie* i *Tabor* przy *Fryderyku* zatrzymał *Mansfeld*.

3.  
Ambicja *Berlem*  
*Gabora*.

W *Węgrzech* zjazd był/ na którym byli i *Belem Gabor* *Jerzy Rakocy* i *Emeryk Turso* przyjacini *Belemowi*: byli też posłowie/ *Francuski* Polak/ *Czeski* i *Turecki*. Chcieli *Węgrzy* i *Turcy* nowego *Arola* obrać/ choć mieli *Cesarza Arola* a chciał nim być *Belem Gabor*: ale *Posel* Polak ledwie to na insy bliski *Seym* w *Presburgu* odłożyć wymógł/ do którego nie mogło przysięść dla wojen.

4.  
Vallu *Tilina*  
wzięta.

W *Abecy* też wojna była. Tam *Aatolcy* od *Balwinistow* ustrawili/ nie mając sił równych/ wzywali *Hispanow* na pomoc z *Medyolanu*. Stawili się *Hispani* i zwyciężyli bitwę z *Bernatensami* i *Tigurinami*/ opanowali młysce *Vallu Tilina* nazwane. Wtedy *Francuzowie* i *Wenerci* tamieczy obawiając się/ żeby *Hispani* tam się osadzili/ dalszych młysce sobie nie podbili: zia chwycili się do *Lucerny*/ naradzali się/ tak o ich wygnanie z tamtąd. ale o tym niżej.

5.  
Zdrayce skarcanie

Tegoż czasu ze sekretne rady u *Wenerow* wydawano *Hispanom*/ list przesyłał *Bergatego Senatora*: i tak mając już winowayce/ choć się za nim przyczyniano/ przekonanego obieć wzywać nogami *Kazano*.

6.  
Ubieganie się do  
godności.

W *Neapolu* *Arol* *Hispański* *Kioze* *Offunie* *Wicereystwo* *Neapolitańskie* odbierał. On nie chcąc sukcesorowi ustąpić/ prosił *Arola* o troche zwłoki/ a żeby niektóre wymysne sztuki albo *stratagemata* przeciw *Turkom* wykonał. Ale tym czasem/ niż *respons* od *Arola* strona przewodził przyszedł *Bardynał Borgia* od *Arola* *Wicereiem* naznaczony/ bojąc się tego honoru utracić/ nieco czekał/ z *Apuy*/ gdzie się bawił/ do *Neapolu* samo *zwarte* nocy przyszedł/ i od *Burgabiego* lemu przyspylnego na zamku *swietego* *Alma* przyszedł/ nadszedł rano *Kazal* z *dział* *szelac* na *znak* tego/ że nowy *Wicerey* przyszedł. Lud się niespodziano rzęzo pomieścił/ i ledwie do broni nie przyszedł/ gdy *Wicereiem* *Borgia* *Bardynał*/ drudzy *Kioze* *Offunie* nazywali. Ale gdy *Offuna* obaczył/ że *Hispańskie* *presidium* zabrał się do *Bardynała* udao/ on do *Hispanij* odjechał/ gdzie udany/ że *Królestwa* *aseltowal*/ pod *strazą* dany/ tam z *melancholij* umarł.

Polka niezwykajna *Kleske* tego roku odniosła. Bo gdy *Belem*

Gabor

*Gabor* widział/ iż mu *Polscy* *Bożacy* w *Węgrzech*/ w *Morawie*/ w *Czechach* *wojownicy*/ zamysły przeciw *Austriakom* psowali/ *Turczyna* na *Polakow* pobudzał/ żeby *Bożaków* na swoje raczy obrone *Polacy* przywołali. *Tatarskiego* też *haną* *podarunkami* do *wtargnięcia* w *Polskie* granice namawiał. To go zaś *bardziej* rozżarzyło/ że gdy do *Turczyna* list wysłał/ w którym obiecał *prętko* *podbić* *Wiedeń*/ pod *moc* *Turecką*: ten list *Gaspary Gracyanus* *Woiewoda* *Multan* przysłał/ i *Arolowi* *Polskiemu* przysłał/ o *Króle* *zdradziectwo* *Belem* się u *Porey* *uskarżając*/ sprawił to/ że *Skinder* *Basha* do *Multan* *zestany* *odmienił* *Gracyana*/ dając zań na *Multan* *Woiewodztwo* *Raduliusa*: ale *Skinder* *Basha* *przywalał* do *sie* *bie* *haną* *Tatarskiego* i *Bantimira* *Murze*/ i *Turkow* *Rumeljskich* przy *Dunaju* *mieszkańcy*: i tak miał *wojska* *śesćdziesiąt* *tysięcy*/ a po tym z *bratem* *Lankim* *przybyło* mu *trzydziesiąt* *tysięcy* *Tatarow*/ i *Wolosy* od *Gabora* i *Siedmigródzianow*. *Herman* *Polak* (*Bolkiewski*) *choc* *raz* *rować* *Gracyana*/ *zaprośił* *Panow* *Ruskich* *z* *sohą*/ i *było* *z* *owemi* *Pany* *coś* *nasęgo* *wojska* *nad* *ośm* *tysięcy*/ do *których* się *Gracyan* *wspieszył* *razdy* *przysłał*.

Wtedy gdy się pod *Cecora* obozem położyli *Polacy*/ nie mogąc *zasiadł* *też* *o* *leżbie* *wojska* *nieprzystającego*/ *użytkowawcy* się/ na *wojsko* *Skinder* *Basy* *po* *części* *obalone* *uderzyli*/ i *mężnie* się *owego* *dnia* *bili*: *atoli* *gdy* *noć* *nadeszła*/ *radzili* się *Polacy* *co* *czynić*/ i *Herman* *nazaj* *inierz* *potyczkę* *nakazał*: *noć* *część* *Panow* i *wojska* *z* *obozu* *odeślo*/ *co* i *drudzy* *chcieli* *używać*/ *rozumiejąc* *że* i *Herman* *wszedł*: *ale* *on* *miedzy* *po* *chodniami* *oboz* *obchodził*/ *pokazując* *że* *trwa* *z* *niemi*. *Gdy* *tekną* *oboz* *zdrabniał*/ *umyślił* *taborem* *uchodzić*/ i *wozy* *na* *to* *rozłożony* *uchodzić*/ *przez* *dnia* *śesnaście* *z* *następnym* *rudzień* *nieprzystajacym* *się* *bili* *nie* *bez* *znaczącej* *tego* *Kleski*: *aż* *Kiedy* *się* *chwała* *na* *dostanie* *stana* *dla* *Kont* *rozsta* *chala*/ *a* *druga* *się* *bawila* *na* *łupach* *obozu* *Gracyana*/ *a* *nieczekano* *powrotu* *ich*/ *przez* *co* *tabór* *się* *niedo* *rozewal*/ *o* *co* *z* *Karaniem* *turczyjskim* *Herman* *groził*/ *noć* *z* *holajni* *się* *co* *żywo* *rozsypano*: i *tak* *dopiero* *wielu* *też* *się* *broniących* *Tatarzy* *pozabiali*/ i *samego* *Hermana*/ *ktorego* *głowe* *do* *Ca* *ra* *zastano*: *drudzy* *poimani*/ *tak* *Samuel* *Aorecki*/ *Strus*/ *Balaban*/ *dwaj* *ranni* *Bolkiewscy* i *Stanisław* *Bonieczpolski* *Herman* *polny*: *dopiero* *Tatarzy* *w* *Podole* *wpadli* i *puszczyli*/ *a* *Turczyn* *wojne* *na* *przyszły* *rok* *na* *Kazal*: *Skinder* *Basha* *z* *as* *fami* *Turcy* *oculi* *z* *nienawisć* *tey* *tego* *chwali* i *zwycięstwa*.

Też się w *Polisce* *spierany* *przykład* *z* *złuszonego* *przeciw* *Małostatowi* *serca* *tego* *roku* *się* *trafił*. *Michal* *Piekarski* *szlachcic* *dość* *małecny*/ *ale* *z* *szalonego* *był* *osadzony*: i *dla* *tego* *Arol* *Zygmunt* *mu* *naznaczył* *opiekun* *now* *tego* *po* *krewnych*. *On* *to* *z* *przywode* *małec*/ *tak* *z* *semeraniem* *drugich* *o* *dane* *posilki* *Cesarzowi* *Chrześcijańskiemu*/ *tak* *by* *niemi* *na* *Polisce* *Turczyna* *rozżarzył*/ *pobudzony* *przeciw* *Arolowi*/ *posciol* *sobie* *na* *zaboy* *stwo* *Królewskie* *obrał*. *Wtedy* *tey* *gdy* *Arol* *w* *ntedziele* *do* *Kosciola* *pro* *wadzono*/ *on* *z* *z* *drzwi* *Kosciolnych*/ *gdzie* *się* *był* *z* *atall*/ *wypadł*/ i *Arol* *czekanem* *ranil* *w* *twarz* i *w* *plecy*/ *tak* *z* *Arol* *padł* *na* *ziemię*: *tego* *Pa* *nowie* *wprzod* *przed* *Arolem* *idący* *nied* *postezegli*/ *ale* *Władysław* *Arole* *wie* *trzeciemu* *zamierzaniu* *zaboyce*/ *broni* *swa* *prześlodził*. *Porwany* *z* *raz* *zaboyca*/ *na* *swoje* *mano* *wszystko* *przy* *Katowniach* *składował*/ *z* *dekrete* *był* *należod* *Kleskami* *rospalonymi* *harpany*/ *potym* *reke* *mu* *ucieto*/ i *Koni* *mi* *go* *roztargano*/ *na* *ostatek* *spalono*/ *a* *proch* *w* *Wiske* *wrzucono*/ i *dobrą* *tego* *Konfiskowane*.

W *Afeyce* *do* *Bastow* *morszem* *się* *przeprowadzili* *Kioz* *Franciszek* *Ribeirus* *Societari* *JESU*, *Arol* *z* *amecznego* *sobie* *należod* *utol*/ *z* *mu* *po* *zwolił* *w* *swom* *Królestwie* *wiare* *Katolicko* *szczęść* i *Koscioly* *wystawiać*/ i *ławnie* *Chrześcijańskie* *obrazki* *odprawować*. *Ale* *gdy* *to* *Saraceni* *postezegli* *sekry* *Mahometanjskiej*/ *zmowili* *się* *na* *zabicię* *owego* *Baptana*: i *tak* *gdy* *Misa* *odprawował*/ *napadli* *na* *ni*/ i *włoczniami* *ktorego* *zabili*.

7.  
Gabor na Pola-  
kow podbił Turki  
Tatary.8.  
Kleska naszych  
pod Cecora.9.  
Krol Zygmunt w  
Kosciole raniony.10.  
Franciszek Ribi-  
ra.



## Rok Pański 1621. Grzegorza XV. 1. Ferdynanda II. 3.

1.  
Śmierć Pawła  
Papieża.

**W**ielom żanym w Chrześcijaństwie rok ten był smiertelny. Naprzód Paweł piąty nawiedziwszy Kaplicę Najświętszej Panny/ gdzie sobie grob był wystawił z napisem: *Memor mortis Paulus V. sibi vivens posuit, i pili-* nie sie temuż grobowi przypatrzywszy wpadł w apopleksję/ i wkrótce Sa- tramentą przylawszy mówiąc słowa Apostolskie: *Cupio dissolvi & esse cum Christo*, mając lat sześćdziesiąt dziewięć ducha Boga oddał. Siedział na Papieństwie lat piętnaście/ mieściec osm/ dni trzynastę: wałowała Sto- licą po tego zeszciu dni dwanaście. Chwały tego wyżej wypisane/ tylko sie tam o tego zyskości/ że tey przez cały żywot nienaruszoney dochował/ prze- pomniało.

2.  
Grzegorz XV. Pa-  
pieżem obrany.

Żgromadzeni potym na obieranie następcę tego Bardi- nał/ lub tego tronu niektórzy życzili Bellarminowi albo Ramporemu; te- dnaż zgodnie obrany dziewiętego dnia Lutego Alexander Ludowisus Bo- nonczyk mający lat około siedmiesiąt/ który nazwany Grzegorzem XV. bo od Grzegorza XIII. uczyniony najpierwszym sędzią na Capitolium, od niego zaraz był upomniany/ żeby ten urząd ochotnie przysięgł/ który mu pierwszym stopniem miał być do Papieństwa. Zasywał za napis i symbolu n owych słow z Psalmu: *Perfice gressus meos in semitis tuis*: sprawuy i kieruy ślady moje w ścieżkach twoich. Pomógł zaraz Cesarzowi w Węgrzech i Niemczech przeciw heretykom wojującemu co żołnierzem/ co pieniędżmi na każdy miesiąc/ i był powodem Panom Katolickim w Niemczech/ że też miesięczne dochody na te wojny odłożyli.

3.  
Śmierć od niego  
pożanowione.

Świętego Józefa Oblu- bienia Panny Przenajświętszej/ także świętej Anny/ święta tego roku onte z nabożeństwa tu tym świętym i Marce Boskiej postanowili w Ko- ściele Bożym. Nad to fundował miejsce dla Benedyktinów do Rzymu dla nauk/ albo spraw takich przychodzących. Posłał też od Philippa czwartego Arca hispańskiego przytaczał do Rzymu/ i Grzegorzowi posłuszeństwo z przyszłego homagii względem Królestwa Sycylii około Pharam/ przy Bar- dynałach oddał.

4.  
Philip III. Król  
Hispański umie-  
ra.

Umierał tegoż roku Philip trzeci Arca hispański rodzić czwartego/ mając lat czterdzieści/ a na Królestwie dwadzieścia przeżywszy; między którego pochwałami i to było/ że za Królestwo rzęzić sobie miał Boga stu- żyć/ i sumienia najmielszym grzechem nie naruszyć: z kąd też zwykł ma- wiać/ że wolał Królestwa swoje utracić/ niż Boga także krzywdę uczynić albo mu przewinąć.

5.  
Śmierć Kardyna-  
ła Bellarmina i  
pochwała.

Żył z tego świata w tym roku Robert Bellarmin Soc. JESU Bar- dynał/ bicz Boży na heretyki/ których błędy bardzo użonemi i gruntowne- mi wywodami zbijał/ i wiary Katolickiej potężnie bronił w swoich Księgach *Contro verfarum*. Pisał i inne Księgi nabożne i użone/ także na Psalmu/ o sześciu wey wieczności o siedmi słowach Chrystusowych na Arzyzu/ *de Ge- mitu Columbae*. Panieństwo niepokalane zachował/ nigdy nie płamał/ ni- gdy grzechem smiertelny Boga nieobraził/ a powściągnął bardzo sie pilno chronił. Gdy Kazanie miał w Rzymie do swych Diecezjanów/ widziawszy twarz tego tak łasną/ że dla blasku nań patrzeć nie można. O zebow bole- nie prosił/ i uprosił: potym pragnął być od tego bólu uwolniony; i tak- że wysłuchany. Umierał/ serce JESUOWI i ALAHI zapisał/ w Kro- tym miał obole.

6.  
Dekret o Papie-  
żow obierania  
spisanie.

Wydał tego roku Grzegorz Papież dekret o obieraniu Papieża bez rozruchow przez sekretnie suffragia/ o czym dawno zamysłano/ a nie nie by- ło do tych czas postanowiono; który sposób i Urban osmy takim sposobem obrany potwierdził; tak/ że jeden pieknie o tym Grzegorzu powieidiał/ że *utrumq; Polum religii Katolickiej/ duchowny i świecki ugruntował*; jeden w Rzymie na obieraniu Papieżow ten sposób podał; drugi w Niemczech Książciu Bawarskiemu do Elektorstwa albo obierania Cesarzow miasto he-

teryka

teryka Fryderyka pomagając/ o czym niżej.

Imieniem Rycerstwa Jeruzolimskiego albo ich *Ordinis* posłuszeństwo temuż najwyższemu Pasterzowi Kościoła oddane tychże czasow przez Aldo- brandina.

W Niemczech wyrok Cesarzki wielu zastraszł/ Eterym Cesarz ogłosił proskripcję na Fryderyka Elektora/ i Brandeburczyka/ i Anhaltyna Bo- mesa i innych przednich Konfederatów Niemiec/ z tym Lantgraff Haza- sia i miasta Cesarzkie od ligi Konfederatów odpadły/ i wkrótce potym Se- deraci inni odstąpiwszy Fryderyka/ Cesarzowi sie unieżyli/ i ligę przeciw nie- mu przedtem uczynioną zerwali na szczyście Moguntskim. Wpadł zaś do Palatinatu wyższego Książę Bawarski/ i opanował go/ a niższy Palatinat hispański z Spinola: Tiliusz też wielki wodownik dla pomocy duchowien- stwa w traktacie Rhenanckim uderzył na Heidelbergę/ i tak co Aradowie Angielski i Duński mając nadzieję o przyniesieniu do czasu Cesarza z Fry- derykiem/ wojska swoje rozpuszcili/ zbierając ze znowu musieli na pomoc Fry- derykowi/ a Mansfeld wódz Fryderykowi na Biskupstwo Spireńskie na- stopił z wojskiem/ i tam okolicę plądrował i podbił Fryderykowi/ i tak w Slesku i Morawie niektóre miysca Jagendorf. i iacno sie ze podda- wały/ i szły o surowym Karanie Przasnow; lub Cesarz Sleszkom i Mo- rawie am nistyo obierał: i tak ięże wojny Cesarzkiej z Fryderykiem nie było końca.

W Węgrzech nie tak sie szesćlo Cesarzskim. Bo lub Buquoy wódz ich Pressburg/ i dalsze miysca z Tyrnawo opanował/ ale przy szturmie pod Neoselium postrelony poległ; w tym Belem Gabor z potęgi przyszedł/ odebrał/ co byli Cesarzcy wzięli/ oprocz Pressburgu/ tak i Cesarzcy musieli traktować o pokoru.

We Włoszech szło w Rheyi hispański opanowali *Vallem Tellinam*, obywatela Ewangelicy chcieli go odyskać/ i na tych nastąpili/ Eterzy byli po- wodem do ligi uczynionej z hispanami; dla czego też przedniego z tych Pompeiusa Planze i drugich pozabiali: a zebrawszy sie/ miasta i wsi Ba- colickie w swej ziemi natezdzali/ przymuszając je do odstąpienia ligi hi- spanskiej/ i z niemi na hispany wotować przystęgli/ i wielu na to namo- wili. z temt zaś/ co posilkami i orężem Medyolańskiego wódza wsparci/ nie dali sie odmawiać od ligi/ przez całe lato sie bili/ i niechcieli żadney ugo- dy/ chyba żeby *Valle Tellina* była od hispanow odebrana. Jednak Grze- gorz Papież/ że sie na wielkie rzeczy zanosiło w tey wojnie między Aradem hispańskim i Francuskim/ odwozili ich od ntey/ hispana raczej na Bata- wow/ a Francuz na wykorzystanie heretykow ze Francyi pobudzał/ co też w nich szesćliwie sprawił/ tak o obaczemy.

W Aradowie osobliwy przywilej i nabożeństwo ogłoszone było. Marcin Szyszkowski Biskup tego miasta u Stolicy Apostolskiej uprosił był ięże przeszłego roku na Aradów/ aby w nim tak w Rzymie stały się. dmiu Kościołom z podobnemi odpustami nąznaczone były. Przeto tego roku w mieściec Lutym według siedmiu Kościołom Rzymskich/ w tym kolecznym mieściec Polskim te były z oltarzami pewnemi na dostąpienie Rzymskich odpustow nąznaczone. Miasto Kościoła Rzymskiego S. Jana na Lateranie był nąznaczone Kościół Katedralny na zamku Aradowskim: miasto Kościoła S. Piotra na Watykanie/ Kościół S. Piotra *Societatis JESU*: miasto Kościoła S. Pawła na drodze Ostyenskiej i Kościół S. Trojcy Oycow Dominikanow: miasto Kościoła S. *MARIAE Majoris*, Kościół S. Najświętszej Panny *in circolo*: miasto Kościoła świętego Arzyza w Hieruzalem/ Kościół świętej Anny: miasto Kościoła S. Wawrzynca za murami Rzymskimi osadzonego/ Kościół S. Franciszka: miasto Ko- ściola S. Sebastjana przy Bataumbach/ Kościół S. Bernardyna za mu- rami Aradowskimi u Oycow *de Observantia*. Po promulgacji albo ogło- szeniu tych stacyi Rzymskich w Kościołach pomienionych/ processje były czynione do nich od Biskupa z gromadnym Duchowienstwem samych Ple- banow

7.  
Szczegół sig Ce-  
sarzkiej stronie.

8.  
W Węgrzech  
Swankusa Cesar-  
scy.

9.  
O Vallem Tellinam  
wojny sig  
poczynna.

10.  
Stacye Rzymskie  
w Krakowie.







6.  
Trucizna w kł  
dzidle.7.  
Z Hugonotami  
Krol Francuski  
wojował.8.  
Hollandow upuły9.  
Bluznierstwo  
dzimnie skarane.10.  
Pokoy Cesarzski z  
Berlem Gaborem.11.  
Wosko nieprzyja  
cielskie rozpuszczo  
ne.12.  
Swiętokradzkie  
zlupieństwo skarane.

czteremu tysięcy zbroynnych zastal; a z tamtych hiszpańskie żołnierstwo tym czasem ustąpiło; i tak rozruchy te nieco do czasu uciły.

We Francyi hiszpan Balderonius sekretarz Krolestwa Lermenskiego zadal Arolow matce Philippa czwartego truciźne; gdy na węgla żarzył; rzucił iadem napuszczoną kładzidło; z którego zapachu Arolowa umarła; nieprzyjemną hiszpanom; że sie Niemieckich zwycięzów trzymala. Sciety o to na rynku Balderonius.

Hugonotti we Francyi niechcieli miast Arolowi poddać; ktore im był dał dla bezpieczeństwa; i leższe Angeryka sie domagali. Arol tedy Ludwik XIII. na nich częśc woyska wyprawił; ktore wiele miast i fortec im oddało; także na obleżenie Rupelli; gdzie też był Hugonot; wysłał woysko ziemie i morzem. Zatachali mu w siedmiesiąt okretach Rupellani; ale Francuzowie częśc ich potopili; częśc zabrali. I lub kontenci Francuzowie tym zwycięstwem od Rupelli miasta portowego w Santony przy morzu Francuskim obronnego tym czasem odstąpili; potym iednak te oblegli.

Hiszpani też z hollandami wolując Sluse fortece scislo byli oblegli; ale hollandowie upuły rzeczne na ich woysko spuszczo; i tak oboz ich zalałszy; do odesścia ich od Slusy przymusili; to pomodzie.

Pod Brakowem bluznierstwo przeciw Nayswiesiemu Sakramentowi w iedney niewieście znaczne od Boga karane. Gdy niewiasta ta w swięto chciała piec chleb; ieden z domowych to upomniał; aby pojechała; aby w kościele tamczym było po Bozym Ciele albo po podniesieniu. Ona napomnieniem gardząc; z bluznierstwem rzekła; takżeż też to mole Cialo. Co gdy wymowila; zaraz tey obie rece; ktoremi w piec chleb wkładala; tak do łopaty przylgnęły i przyszoły; że ich żadną młotą oderwać nie można; i owsem gdy chciało oderwać albo upilować też łopate chlebowe; taki ból czula; takoby tey serce zraniono. Pokrewni tey widząc lawne skaranie Boskie bluznierstwa; poprowadzili ja do Czeskocowy; aby tam przez przysięgę Nayswieskiej Panny rece tey uwolnione były; i śnady te także u Matki Miłosierdzia uprosila; lub historya Polska rego zamilgala.

Po natychanym zaś od Cesarzskich Palatinatuum Rheni i podzielenym; stanelo na tym; aby złożony był z Elektorstwy i wsłaktych godności Fryderyk Palatinus Rheni. Pierwey iednak pokoy uczynił z Berlem Gaborem przez Tursona w Londyce chęć cięskie; bo Berlemowi dał dozwożenie siedm Państw z zamkami i Bawowia albo Bofyce w Węgrzech; a w Śląsku Księstwo Opolskie i Raciborskie z tytułem Principis Imperij; i z obietcami co rok pięćdziesiąt tysięcy talarów czerwonych złotych na żołnierze w owych zamkach na obrone zostających; arol miał zaniechać tytułu Arola Węgierskiego; i Korone Węgierskiej oddać wsiata w Przespurgu. A że Arolowie Angielski i Dunjli życzli przeleżnania Cesarzskiego z Fryderykiem; czynił im nadzieje o tym Cesarz; byle woysko Fryderyka rozpuszcili; i Mansfelda z Halberstadtensem złożył z rzędow woyskowych; bo wiele Mansfeld dokazywał nad Cesarzskimi; i odbierał im miasta in Palatinatu.

Gdy tedy Anglii z Dunjkiem nato namawiał Fryderyka dla nadzieje polednania; dał pokoy bezsilnym progressom; i woysko rozpuszcili; i Mansfeld z Halberstadtensem odszedł do granic Francuskich ze dwiem tysięcy żołnierzy; gdzie też; że mu drogi bronił; zbil hiszpanów pod Sedanem. Na tey iednak wojnie także utracił Halberstadtensem; śnady za świętokradzkie złupienie kościoła w Paderbornie; bo tam był wziął statue S. Libertusa Patrona tamtego miasta; ktora wazyła osmdziesiąt funtow złota; ze srebra zaś w Alajporze Susary i na takich miejscach świętych zdattego pientądze kuc kazal; na ktorey monete z iedney strony brła wyrazona reka z nieba wyciągioną z mieczem; a na drugiej stronie były te słowa: Amicus Dei, inimicus Cleri; gdzie sie przytacielem Boskim; a nieprzytacielem Duchowienstwa być mienil. Ale potym odiazdnie Mansfeldowym gorzej było Fryderykowi; bo Cesarzcy wysyłek prawie Palatinat Rheni opano-

ni opano-

ni opanowali; tylko sie przy Fryderyku zostala forteca Frankeltan nazwana; i w Śląsku sie tego woysko rozsypano.

Dopiero Cesarz w Ratiboncie zjazd walny nakazał na złożenie Fryderyka z Elektorstwa; na którym i sam był Cesarz; ale z przodku żaden z Elektorow tam nie przysłał; tylko potym Duchowni Elektorowie; a Saponi i Brandeburcy; przez wielka częśc roku tamże zapraszano. bo Saponowi albo Sastiemu Elektorowi nie miło było; że Cesarz Bawowia Czechom literas Majestatis wysłał; i kazal z Czeskiego Krolestwa wygnąć heretyków; i ich zdoły pozamykać. a gdy Sapo za Luteranami sie u Cesarza przychylił; aby ich powrócił; Cesarz odpowiedział; że dla rebelli swolej Czechowie utracili swe przywileje; do ktorych zamkniętych in literis Majestatis se przywrócić wsi; znówby też między niemi rozruchy były; dla ktorey odpowiedzi i statku w tym Cesarzkiego Sapo nie przysłał na ow zjazd do Ratibony.

W Japonii nie ustawało przesładowanie Chrześcianow; i tych ktory tam wtare rozśiewali; palili kazal Bogus Cesarz Japonicki. Był między temi Barol Spinola Zaplan Societatis JESU, ktory w Japonii lat dwadzieścia przeżył; przez lat siemnaście około dusi pracując; a cztery lata w więzieniu dla wsiary i Chrystusa; gdzie też z nim uwiezionych było innych osm z tey Societatem; i osm z Sakonu Basmodzieskiego; czterech Franciskanow; a trzydziestu innych Chrześcianow tam przy misernej iedzy; miejsce tak ciasne dla nich było; iż ieden tylko miał miejsce na pultrzece przedzi; i tak ani w nocy leżeć nie mogli; a nad to miejsce roś było na wieżach; na płurach; na upał; na zimno; ktore iednak z radością i on; i inni cierpieli dla Chrystusa; tym sie cieszył Kiodz Spinola; że przeleżnaniem Naiswieskiej Panny rece tey uwolnione były; i śnady te także u Matki Miłosierdzia uprosila; lub historya Polska rego zamilgala.

O roś wtary Katolickiej opowiadante w tym że roku na ogień stazany Camillus Constantinus Societatis JESU w mieście Sierandzie; ktory w ogniu chwalił Trojce Przenajświętsza mówiąc; Gloria Patri i Filio i Spiritui Sancto; Sanctus, Sanctus, i przydawał z podziwieniem poganstwa; quam mihi bene est; błogo mi; gdy tak cierpie i umierał dla Chrystusa. Spalony także w Amabazze E. Piote Nawarrus; należony po śmierci we wlosienicy; byli w pastu zelaznym ostrym.

### Rok Pański 1623. Grzegorza XV. 3. Ferdynanda II. 5.

Tzwiał leższe zjazd w Ratiboncie; gdzie Cesarz wysłczył; ale sprawy Fryderyka; złożył go z Elektorstwa a Marymillanowi Kroleciu Bawarskiemu dla przysług dał roś Elektorstwo; do czego sie przyłożył Grzegorz Papież u Elektorow zwłazają duchownych. Ci iednak sie o to z Cesarzem przederym umawiali; że lub winnego iednak nie przyzwanego i nie słuchanego bez sodu potępiać; zdalo sie im to być przeciw prawom; gdyż i w mniejszych sprawach według praw i pałtow od Cesarza poprzysiężo-

Beeeez

nych ma

13.  
Zjazd w Ratibon-  
cie na Fryderyka  
złożenie.14.  
Krola Spinole  
więzionego; i  
pochwalę z inie-  
mi.Kamilla Konstan-  
cyna.7 Piote Na-  
warra S.L.1.  
Fryderyk złożony  
z Elektorstwa.



2.  
Xiażę Bawarskie  
Elektorem.

nym, ma to poprzedzić choć w sławnym występie Egozokolwiek obwintowane. Nad to przydawali, że im to dziwno, iż nie synom Fryderykowym, albo tego bratu, albo innym tego bliskim pokrewnym, zdał te godności Elektorów, lub iż nie nie przewinili, i prawo do tego mieli według *Bullam auream*; ale osobie dalszej Elektora Bawarskiego: przeto przyznawali się do Cesarza, że Fryderykiem; co też inni Arolowie i Kiożeta czynili. Ale Cesarz od zdania swego nie chciał odstąpić; i tak ogłoszony Maksymilian także Elektor Palatinus i Archidapifer Imperij, co dnia dwudziestego piątego Lutego Podkanclerzy Niemiecki ogłosił; i zaraz Maksymilian wsiadł do młotysca Elektorstwa, i Elektor u niego Cesarzki wsiadł na Elektorstwo Inwestryturę,Gapkę i paludament Elektorów; i przysięgę zwyciężną uczynił dotykać się Ewangelij przy trzech Elektorach Duchownych i Biskupach Salisburskim i Ratisbouskim, niechcieli jednak być przy tym postowie Saskiego Elektora i Brandeburskiego, ani Kiożę Neoburgę Wilhelma Rómes Palatinus, który także bliski Fryderyka a nad to Katolik; ten się godności spodziewał. Aroli żeby go w ten nadziei zostawił Cesarz; i żeby się nie zdał gardzić prośba Arolów Angielskiego i Dunskiego; zostawił prawo do Elektorstwa pokrewnym Fryderykowym i do dżierzaw w Palatinacie Rheni, i że dante Elektorstwa Kiożeci Bawarskiemu nie miało im przeszkadzać; aż też zdawało, to też, i jeszcze od roku Pańskiego 1215. prawo swoje do Elektorstwa pokazywała Samilla Bawarska Kiożę. Na tymże zjeździe Ratisbouskim prosili Czeszy dissidentów w wierze, aby Kościoły albo zbory Luterskie w Pradze były otworzone; ale że ta ich sprawa z wolnością wszystkich Niemieckich dissidentów złączona była, niechcieli na to Cesarz przyzwolić.

3.  
Dissidentów Cesarz nie słucha.

4.  
Biblioteka Fryderyka dana Państwu.

W tenże czas od Maksymiliana Bawarskiego Fryderyk wyzuty z Heidelbergu, gdzie była znaczna Biblioteka albo Księgarnia, która tenże Bawarski Grzegorzowi Papieżowi darował; i do Rzymu to przeniósł, aby do Watykańskiej Biblioteki przylączona była. Przewiozł ją z Heidelbergu Leo Allatius, a było w niej wiele Ksiąg, które heretycy w Kościele Chwali z różnych języków złożone.

5.  
Nowa liga dissidentów.

Do złożeń Fryderyka Panowie Niemieccy heretycy widząc, że Cesarz wielkie wojsko zbierał; i że trwała jeszcze liga Katolicka; choć się liga dissidentów rozrwała; mniemali, że im Cesarz nakazuje oddanie dobre Kościelnych i Biskupów, które były opánowane. Przeto oni też nową ligę uczynili na obronę swoje i wojsko zebrali; za wodzą mając Chryściana Kiożę Brunswickiego, który trzymał Biskupstwo Halberstadtyskie. W tym

6.  
Tiliusz działo meżne.

Tiliusz wszedł z wojskiem Cesarzkim, w niższą Saxonję, i dał, że tylko Halberstadtyska była; ale gdy go w Westfalij znalazłszy zbil; i Mansfeld z Fryzyt uśc musił; dopiero Tiliusz w Kieście Brunswickim wiele miast opánował; i w Hassyi na zime żołnierze rozłożył; rozkazując, aby ich obywatela podejmowali. Wtedy tedy Panowie dissidentów Arola Dunskiego na pomoc przyzwali; i rzody mu swoich wojsk dali.

Krol Dawski z dissidenty.

7.  
Widzenie znaczne gdzie też o przyczynie B Staniawia Kofki.

Dziwne o Błogosławionym Stanisławie Boskie Soc. JESU tu widzenie przytoczę. W Toruniu był świętym jeszcze (bo potym był Stanisławem) Daniel Bronikowski rodem z Starobosim diecezji Polockiej; nabożny człowiek. Ten w noc uspokojony; niby w zachwyceniu takim widział naprzód miejsce bardzo wesołe i kwieciem rozlicznym ozdobione; na którym był pałac; gdzie wiele ludzi było tak w ratu się weselących. Wnetże na łasnym i wypogodzonym niebie obaczył Oycę przedwiecznego z obliczem wesołym; ale wkrótce zagniewanym; który Aniołom to rozkazywał; aby na ukaranie ludzkich zbrodni na ziemię zstąpili; i one plagami rozlicznymi dla grzechów nieznosnych utrapili. Stysząc to Matka Miłosierdzia, Syna swego gorąco prosiła; aby się za ludźmi do Oycy Przedwiecznego na nich zagniewanego wstawił; gdyś między nimi znajdował się i do brzy studiuy i Boscy. Wysłuchał modły swej Matki Chrystus Pan; za tym Matka Boska na Błogosławionego Boskie, który tam był także pokoiowy; sta-

nie i mo-

nie; i modlić się mu za swoich Polaków i za innych pobożnie żyjących; ba i za ludzi w złości zatwardziałych Łazę. Wnet na obłoku Błogosławionego sprowadziło dżewieć Aniołom; czterech po prawej jego stronie; czterech po lewej; a jeden był przy Kolanach jego. Ubiłagat z Chrystem i Matką jego zagniewanym Matekatar Boski; zaczęł na ich prośbę przyoblecane miłosierdzia; byle się poprawili ludzie; i wine swoje godno wielkiej Łazy uznawali; po którym miłosierdnym głosie dwanaście Aniołom z Kiepułocych na obłokach dżiwno melodyę chwale Boskiej wyśpiewulocych słychać było. To wszystko pomientony Daniel iusi w Zakonie będąc z rozkazania swego Pzelożonego wypowiedział; i przed innemi; i przed Fryderykiem Szembekiem Societatis JESU i między cudą do Kanonizacyi Błogosławionego Boskie pozbierane; to też wpisano od Kolektorow na to wystawionych.

Tegorok roku meżenstwem ukoronowany Błogosławiony Jozafat Boncemięz Arcybiskup Polocki od Schismatykow o Unjybo zjednoczenia z Kościołem Katolickim obrone. I po zabiciu tego to iżył mu Kłoli; to wło- i y wyręwali; naostatek w rzekę go wrzucili; gdzie go światłość cudownie tam widziana wydała; a Arol Sygmunt Kazał zaboyców na gale Łazac.

W Węgrzech znowu miewał Belem Gabor tym urazony; że nie- Krorym Kondycym Cesarz dość nie uczynił; i tak i ten; że mu nie dawo- płacił dżestiat tysięcy czerwonych złotych. Przeto w Konstantinopolu przez swego posła Domesa Turrensa otrzymawszy wielkie posilki; wpadł w Morawę; i tam sile wielką czynił; i pułk Cesarzki zbil; a pómianych do Tyrnawy odestał; arol gdy zaś Cesarz z nim do czasu przymierze uczynił; Turcy od niego odchodzący zbil; so od Cesarzkiego wojska.

W Anglii Arolowie ramięzny Kiożę Wallj zamyslał o spowinowa- centu się z Domem Arola Hispańskiego chcąc tego siostre poiac. Parla- ment na to nie przyzwalał; ale że Arol przyzwolił wyprawił się; Arolewic do Madrytu z niewielką asystencyą; stroj odmiennym; gdzie zaiachawłszy zatać się chciał u posła Angielskiego Digbiusa tam zostającego; i jednak gdy się tam o nim Arol Hispański dowiedział; niby na przedzadzie wyła- chwawłszy; Arolewicem sobie zaiędzającym mił się przywitał; i na Łarocę go zaprosił; i tak do miasta z wielką pómpe był przyierę. Ale gdy tam rzeczy sily oporem; i Panowie Hispańscy przezyli temu małzeństwu; i sily by Arolewic Angielski Katolickim nie został; albo dispensa w tym od Papieża nie była dana; on chciał iusi do Anglii odiahać; a gdy go Digbius posel namawiał; aby Katolickim został; albo to zmystł; niechciał oboyyga. że mu jednak czekać kazano dispensacyi Rzymskiej; o Koro Papieża Arol Hispański prosił; zatrzymał się; a że dispensacya była bardzo obostezona od Papieża z Kondycami strony Katolickow w Anglii żyjących; niechciał na nie przystać; i polecilwłszy ostatnia rzecz rzeczy deczya Digbiusowi; a tylko raz się słownie z Arolewną Hispańską przywitałwłszy odiahał.

Bondy- cye zaś te małzeństwa były; żeby małzeństwo było dane po Katolicku w Hispanij; żeby Krolewna dworzany miała Katoliki tylko od Arola Hispańskiego podane; i na ich miejsce inne także; a nie poddane prawom Angielskim; Ktorzy lub mieli przysięgę wierność Arolowi Angli; ale według sposobu przysięgi od Papieża pochwalonego; i nie przeciw sumnieniu Katolickiemu nie mającego; nad to żeby Krolewna miała w pałacu Kaplice wielką; i Kościół błiski pałacu na odprawowanie religij Katolickiej; zazy- wante odpustów i Jubileuszy; i żeby miała litęb Kieży dostateczną; i dwudziestu osmi Zakonników w swym habicie; Ktorzyby Mše; Bazanią; i inie nabożenstwo Katolickie bez przeszkody odprawowali; nad to żeby Krolewna miała Biskupa z turezdykego albo pomocu duchowna na Arolewny dwor wysyłek; żeby też Arol Angli przysięgł; że nie będzie Arolewny odmawiał od wiary Katolickiej; żeby Krolewna z sobą wniósła wiano osmćsto tysięcy Koronatow; z Ktorych każdy trzy funty wazy; on też ten dar miał pę- wne darowizny; żeby potomstwo z tego małzeństwa od matki wychowane było i sukcesys na Krolestwo miało; choć Katolicka wiara mając. na

8.  
B. Jozafata Me- tropolity Polockie go meżenstwo.

9.  
Belem Gabora pokoy.

10.  
Krolewic Angiel- ski chce porac Krolewnę His- pańską.

11.  
Kondycye tego Małzeństwa.

See e 3

te Kon-



12.  
Krol Angielski  
zwrócił się z Francu-  
zka chce spowino-  
wać.

13.  
Grzegorz Papież  
umiera.

14.  
Urban ofiny po-  
nim Papieżem

15.  
Gustaf się boi  
gdzie nie trzeba.

16.  
Poselstwo Xiaż-  
cia Zbaranyskiego

17.  
Amurat Carem  
Tureckim.

18.  
Hieronymus de  
Angelis.

te Londycy Arol Angielski przy postach Papieskich i Gubernatorów Belgickich przyzwolił i potwierdził te. Arol i ze Arol Angielski chciał też po Arolu Hispańskim tegoż żeby się w to włożył aby Fryderyk do Pa-  
lacinatu Rheni był przywrócony; a to rzecz trudna była; odstąpił tedy umo-  
wy z Hispanem strony małżeństwa z tego siostrą; a raczej z siostrą Arola  
Francuskiego synowi małżeństwa zyczył; i na nie przyzwolił; i tak wolal  
odstąpić spowinowacenia z Hispanem; niż Fryderyka; z tym Arolowie  
wrocił się do Londynu lub z wielkimi podarunkami od Hispańskiego Bro-  
la i pięknie odprowadzony aż do Londynu.

Potym Grzegorz XV. uwolniwszy z Austriackiego więzienia Mel-  
chiora Aleksiusa Bąrdynala; mając lat coś nad siedemdziesiąt; osmego  
dnia Lipca zszedł z tego świata; nie długo; ale bardzo chwalebnie Kościół  
powszechny zadozroc. Miał na tego pogrzebie Sammitanus Strada Societatis  
JESU oracyo na tego pochwałę. Dwadzieścia dni Stolica po tego  
śmierci wałowała; a potym sióstrę dnia Sierpnia obrany Massius Bar-  
berinus Bąrdynal mając lat pięćdziesiąt i sześć; nazwany Urbanem osmym.  
Z młodu w Collegium naszym Rzymskim nauki odprawował; i wielkie po-  
tym urzędy i poselstwa; a Papieżem uczyniony; zaraz pośledniości z pla-  
czem się modlił; aby go raczej śmierć potkała; niż gdyby ta tego Błęcy  
miała być Kościołowi mniej pożyteczna. A iako niewymowno radością  
napelnili wszystkie tego na tron Apostolski podwyższenie; tak zaś smutkiem  
gdy w trzeci dzień po swej Błęcy zachorzał; lub za modlitwami Kościoła  
Bosiego ozdrowiał; i na listach swych odczoł zacywał słow omych; in Domi-  
no sperans non infirmabor. Koronowany był w dzień S. Michała Archani-  
tola. Zastal starb zubożony; i zadłużony na sto tysięcy czerwonych zło-  
tych; i więcej dla nakładów na obronę przez żołnierze Vallis Tellina; dla  
czego też bardzo się starał o pokoy między Arolem Hispańskim i Franca-  
skim o te Vallem Tellinam się dawno rozpierającemi.

Sygmunt Arol Polski gdy był we Gdańsku Prusy nawiedzając; Gu-  
staf bojąc się aby na odyśkanie Królestwa Szwedzkiego z tamtąd się mo-  
rzem nie wyprawił; zebrał okretom trzydzięci i pięć; z ktorymi też u por-  
tu Gdańskiego stanął; a gdy na wiadz Królewski albo przy bankietach strze-  
lano we Gdańsku; on też z swych dział strzelac kazał; rozamietając; że to wo-  
ny zadamki były. Ale Sygmunt nie chciał nań następować dla przysiężki;  
ktorego naruszenie Panowie Polscy Gustafowi wymawiali. Wysta-  
no w poselstwo do Konstantinopola z Polski Książę Zbaranyski; Który ma-  
jąc z sobą czterech stał Księży Komitywy świetno tam zatachwał na potwierdze-  
nie pakow Chocimskich. Odprawił to pięknie poselstwo; i owe Londycy  
odmienił; Ktorego było uchwalono; aby zawię tam Polski był Rezydent. Na  
wybawienie zaś Panow Polskich z poimania pod Cecora przez podarunkow  
roznych danych wydał osmdziesiąt tysięcy talarow.

Turcy widząc że Mustafa nie miał dobrego rozumu; zadowolili; że za-  
bili Osmána; przeto bez tumultu go z Państwa złożywszy; nowego Cará  
obrali Amurata brata Osmanowego mającego lat czterdziecie; Ktorego na  
Koniá wsadzili; prowadzili do Mezetu Sultana Egipskiego za miasto;  
gdzie mu ich Muphty siable przypasał; Ktorego to u nich test inwestyura  
Carow.

Był i wiele pożytku w Poganistwie tych czasow uczynił Hieronymus de  
Angelis Societatis JESU. On najpierwszy w pięć Prowincyi Heretyckich wniósł  
wiare świętą; i we trzy Królestwa na Kraiu Japony leżące; i za Japonią do  
Kraiu Samorskiej; Ktorego potym nazwano Jezo; a pierwsze tam miasto  
Mazzuma. W Królestwie Bami zastał tylko tysiąc Chreścian; a wnet  
nad dziesięć tysięcy ludá tam ochrzcił; i potym wiele tysięcy tam Chre-  
ścianmi zostalo za tego pracy. W Xindaium że było Chreścian przeszła-  
dowanie; on ich potwierdził i umacniał na mezenstwo; i noco drugie na-  
wiedzał; albo z nim idących niby dla rozmowy; a rzecz samo spowiedz cy-  
nocy rozprzeszał. Gdy zaś w mieście Królewskim nazwanym Jendo pra-

cował; a

cował; a Bonzius tam był Chreścianinem dla zysku od Chreścian nau-  
czania zostal; wypadłszy z nadzielenego zysku; wydał Chreścianom i ich na-  
uczycielom Carowi na nich zaskadlemu; z tym wydany i Hieronim de Ange-  
lis; poimany; ale i w więzieniu zterdziału wziętów do Chrystusa nawro-  
cił. Dany potym nań i na Simona Jempe Japonczyka dekret śmierci  
w te słowa; ci ludzie na ogień skazani; że so Chreścianami; i tak spaleni;  
stali się calopaleniem Chrystusowi. Tamże w Królestwie Dewa; gdzie  
wielu apostatow od wiary; przywrócił Kościołowi Didacus Carolus; w  
Scendau o wiare i tey opowiadante zabity; a Michal Barwalis spalony  
w Omurzei przez trzy godziny wolnym ogniem pieczony.

## Rok Pański 1624. Urbana VIII. 2. Ferdynanda II. 6.

O Arolu Vallem Tellinam Książę Urban Papież uspokoił Arolow Hispań-  
skiego i Francuskiego; podał na to pewne sposoby; ale ich nie przy-  
mowali Rhetowie zwłaszcz Heretycy; i wielkocy wolności chcieli tam; niże-  
li Papież pozwał. Hispani też mogli sobie prawo przywłaszczając na Val-  
lem Tellinam po Książkach Medyolańskich w swej władzy mających niegdy  
też Telline; aż Roku 1512; gdy za pomocą Rhetow i Helwetow Młaymi-  
lian Sforcy Książę odszedł od Francuzow Mediolan; nie mając pienie-  
dzy na zapłacenie żołdu Rhetom obiecane; puścił im na zawzię Vallem Tell-  
nam z Państwem Alawenskim; a Helwetom inże włości. Francuzowie zaś  
z Wenerami obawiali się; żeby Hispani trzymając Medyolańskie Państwo  
aż do Tyrolu; a między temi Vallem Tellinam otrzymawszy; nie zamkneli  
im drogi do Helwetow i Francyi. Przeto Arol Francuski wysłał tam swo-  
ich sześć tysięcy; Ktoremi oraz z Rhetami opanował Vallem Tellinam; lub  
się sprzeciwiali; z ktorych pomocą tam Hispani byli przyteci; a choć tam  
bronili miast niektórych Papiescy żołnierze; jednak ich dostali Francuzo-  
wie; do czego im Weneckie dala dwadzieścia czterech pomocy.

W Niemczech bali się dissidentów o reforme swojej religii; a nad to o  
przywróceniu Fryderyka do władzy pierwszej myśleli. Zedł też Angiel-  
ski żołnierz się na Cesarza; iakoby od niego był oszukany; gdy mu Angielskie  
wojsko rozpucić radził; Ktorem Fryderyk chciał bronić; i była tego dobra-  
tus nadziela; przeto nie dbał ius o małżeństwo syna swego z Hispanką; a za  
Fryderykiem wołować umyslił. Gotulot się tedy na te wojny; Mansfelda  
z Hollandyi i Halbersladysa na nie przywołał. Liga też uczyniona prze-  
ciw Austriakom z Dniśkim Arolem i z dissidentami Niemieckimi; i  
z Hollandami; nawet się do rzyż strony przylotyl Arol Francuski i Książę  
Sabaudyi; i Wenecki dla odyśkania Vallis Tellina. Niemniej się Hispani  
Cesarz gotowali; Ktorego też w oboję Austrii i w Czechach heretykom swej  
religii odprawowania zakazał; i prawa miejskiego w Pradze; a zbory Lu-  
teranckie i Kalwinistyczne dał zakonnikom; i uol też sobie i Elektora Bawars-  
kiego; Ktorego się ius nie gniewał o dane Elektorstwo Bawarskiemu Książciu.

W tym roku oblegi Bredę Spinela mając piechoty dwadzieścia i  
cztery tysięcy; a też dnych sześć tysięcy; czego się Bredanie dla zimy nie spo-  
dziewali; i o to obleżeni nie dbali mając siedem tysięcy żołnierzy na obronę;  
oproc swoich; a nad to rynchunek wojenny i zwinności po dostatku na rok.  
ale ich to oszukalo; co niżej obaczym.

W Brazylii Hollandowie nieco okretom Hispańskich z Kaptami zabra-  
li; i do odnogi morskiej albo Sinum omnium Sanctorum się przybiwszy; port  
tamten z miastem Sancti Servatoris sobie podbili; i zadozce tego miasta z Bi-  
skupem do Hollandyi zawieśli; aż drugiego roku te miejscy Hispani im  
odebrali.

W Polsce wpadli byli Tatarzy za Jarosław i Sedziszów; i nabrali  
dost ludzi i rzeczy innych; ale im w pulchwartu tysięcy Polakow Hetman  
pólny pod Haliczem zastąpiwszy; na nich uderzył; i w rozsypek posłał niedo-  
bici; a

inni umęczeni.

1.  
Spor o Vallem  
Tellinam nieusta-  
ła.

2.  
Krol Angielski ie-  
szcze za Frydery-  
kiem z infemi.

3.  
Breda obleżona.

4.  
Hollandi Hispa-  
now zarmali.

5.  
Tatarzy w Polsce



6.  
Polskie rzeczy.

bieli a plon im wszytek odebrany. Arol zas Zygmunta synowi swemu mlodziuchnemu Janowi Olbrychtowi dal Biskupstwo Warmiense; co za sie mu Polacy miedli; tak to i to; ze Krolowa Zywiele Comitatum Lupila u Mla Polata Bomorowskiego za siec kroci sto tysiecy czerwonych slotych; i pra wa Polskie tego dla pewnych przyczyn zakazu Arolom. Radzono tez Arolowi aby sie z Gustafem Szwedem przystoynemi kondycjami pogodził; tak to; zeby cale Inflanty z Estonia Szwed Polskie przywrocil; i nadzie ia sukcesyi na Krolstwo Szwedzkie ktorego z synow Zygmuntowych; te sily Gustaf zshed bez potomstwa; a Arol Zygmunta zeby przecie tytu lu Arola Szwedzkiego zarywal. A lub na to Arol nie wyszko przystawal; tednak dla trudnosci podarkow na wojne Szwedzka; musial z Szwedem pokoy do gasy uczynic; a Szwed tym czasem sie bardziej w Inflanciech umacnial. Temuz Zygmuntow Jan Bugborski Biskup Chelmski umierajac odkazal piekroć sto tysiecy czerwonych slotych; minowshy stry legznego swego i pokrewnych; podobno o lasce Krolowskiej na nich stad so bie dobre tusze; o czym w historyach Plascieckiego.

7.  
Odkaz Krolowi  
od Biskupa.8.  
Sublewacya Kosa  
B. Michala Ge  
drocia.

W Arolowie czwartego dnia Czerwca przy wielkim ludu Konkursie przez Ziedza Thomasa Oborskiego wielkiej swiactobliwosci Suffra gana Arolowskiego z grobu podniesione ja i przeniesione koscil Blogo slawionego Michala Gedrocia Zakonu Sancte MARIE de Metro de peniten tia seu patientia SS. Martyrum. W murze byl grob tego; co tez w Krontach Polskich wypisano. Ktory gdy otworzono; na grebene wielka miedni ce naprzod koscil tego wylozone; potym wskazywaczke wlozone; ktore pomie niony Suffragan swois pieczęcia po Biskupiu przybrany zapieczetowal; i tak w skarben zakresty byly ze cztio zatrzymane; po ki nowy wspanialy grob nie byl im wystawiony. Mial na tej sublewacy i przenosinach swie rych kazante E. Fryderyk Szembek Soc. JESU. Ex alt. Crato.

9.  
Cesarz Murzyn  
ski abo Abasy  
nowunia przy  
muie.

W Kieci Murzynskiej Sultan Segwedus Car namyslal sie dawne odhciepienstwa odstapic; a przylozyc sie do Koscila Rzymkiego ora z swoim Panstwem. Wic ze tam na te swiete prace i zniwo nie wiele na bych bylo; i Indyi o niektorych nad to prosil; i zaslani tam Bapiani dwa Soc. JESU, Franciszek Makladus; i Bernard Pereira; Ktorzy tam od ka praela przeciwnego zamyslom swietym Segwedai; poimani; zabici; i w gle boki dol wrzucent.

10.  
Jubileusz powse  
chny.11  
Weronska.

Jubileusz na przyszly rok Urban Papiez zapowiedzial; a w Wigilie Bozego Narodzenia zwycayna ceremonie Deame swieto otworzyl; przy ktorey tez ceremonii byl Wladyslaw Arolowie Polski; ktoremu Papiez pozwolil wstac w swote rece tuwalnia swietey Weronski; na ktorey twarz Chrystusa Pana idacego na Balwaryo byla rzetelnie i cudownie wyrazona. A ze sie niegodzi tego Velum abo tuwalnia dotknac tylko Banonikom swiea tego Piotra; musial Arolowie; tak to; niegdz Arol ploty Cesarz; przy loz tytul Banonika S. Piotra; i staty Pralackie wstac na to dotknienie.

12.  
Brat Cará Ture  
ckiego Jahia Ka  
kolikiem zostaje.

Wymie roku sryi Osmana Tureckiego Carai; a beat Mustafa takze Cará Otomanskiego urodzony; z matki Chrzescianki Greczki; i od Tur kow Jahia abo Ioannes Baptista nazwany; gdy mlodo poimany dostal sie Kiozeicu heretey; pieknie tam wychowany; wiazy Batolickiey nauzony i ochrzczony Simeonem na Chzele; nazwany test; od Pawla piatego Pa pieka; i od Rudolfa wtorego i Ferdynanda wtorego Cesarzow miany za Ca rzyci; i Kiozeicia Otomanskiego. Zamyslal dostac Panstwa Tureckiego; i z strony tego z Ferdynandem sie znozil. Byl tez gosciem w Arolow ie; i w Kongregacyi Szlachectey; ktora test zdawna u swietey Barbary; na reportach i Komuniach bywal; i tam Sakramenta swiete przyjmowal. Jaka mial zas porade od Ferdynanda Cesarza; od niego do Wiednia za proshy; nie test wiadomo. Pierwey tednak nizli do Cesarza odiachal; z Arolowa; wpisal swole imie po Latinu; Wloku i Arabsku miedzy Kon gregatistow Wniebowziecia Nayswiekszy Panny u Swietey Barbary. Ex albo Sodalit.

Tegof

Tegof roku M. Antonius de Dominis ob apostazyi nawrocony; potym z Anglii za obternta uscia Eparia Koscilnego przywolany; byl in castro S. Angeli wlozony; gdzie w kilka dni zachorowshy zginol; a trup tego gdy byl zantestony do Koscila supra minervam; tam na niego dekret czytany; tak na heretyka; Ktory potym na mieyscu Campu Flora nazwanym; spalony; i proch tego w Tyber wrzucony.

### Rok Pański 1625. Urbana VIII. 3. Ferdynanda II. 7.

Urban Papiez zakazal obrazu nie Kanonizowanych i nie Beatyfikowa nych wystawiac w Koscilach; i zeby u nich polozone takie obrazy nie by ly wiecey zatrzymywane; ani tabliczki przed niemi kladzione. Okazy tego dekretu byla; ze w Wenecyi zmarlym Theologom; Ktorzy Wenetow prze ciw interdyktowi Koscilnemu od Papieza wlozonemu bronili; taka cześć byla tam wyrzadzona.

Jubileusz wielki byl w tym roku; z wielka liczba przychodzacych na tego dostopiente; i uczenie grobow Apo stolskich; na Ktory tez do Rzymu przyjachal Patriarcha Antiochenski; i Metropolita; tak zostalacy w tednosci z Koscilem Rzymskim.

We Wlozech nowa sie wojna otworzyla. Kioze Sabaudyjskie to podniosl przeciw Genuencykom o miasto Suellarel otrzymane od Cesarza; a Kioze na nie prawo sobie przywlaszczal. Zebrawshy tedy woysko i pomo cy od Francuzi z Delfinatu zaslagny Kioze; wstol Genuencykom Ga wia i okolice tamezna. A gdy fortece Oragli chial dostac; Genuency kowie na obrone miastu woysko zestali; ktore sie wstepnym bolem z Sa baudem poktalo; i trwala bitwa przez siedm godzin; ale Sabaudus zwy ciezl. Blekla sie na to Genua; i lishy to byl wstol Sabaud; tylko ze Ladygeriusz Francuz wolal swym ludem Sawony dobywac; atoli tym czasem znou Sabaud Genuencykow znaczney zbili. Wstal na po moc Genuencykom Wilekorsadca Medyolanski Niemcow i Neapolitan cykow; a sam Weerwy miastu dobywal; na ktorego obrone gdy sie Sa baud z woyskiem udal; Genuencykowie tez tym czasem odebrali; co im byl wstol i opanowal; a dla przymietza Hispanskiego we Wlozech wojna ustala.

Vallem Tellinam lub bronili Hispani; przecie; Francuzowie wiecey te sze miast tam zabierali. Chceli tedy Hispani; aby w tym wzgardy swey powagi Apostolskiej na Francuzach zemscil sie Papiez; bo u niego w se qwestrze i depozycie byla tym czasem slozona Vallis Tellina; po ki spor o nie byl miedzy Arolmi; abo zeby ich Kioze okryl. Zego gdy Urban niechcial uczynic; mntemali; ze byl w tym sygliwshy Francuskiej stronie. Ale Pa piez dla uspokojenia tej sprawy wyslal Kardynala Franciszka Barberina do Arola Francuskiego; i sprawil szesliwie co chial.

W Anglii Arol Jakub umarl; a Syn tego Arol po nim nastopil; Ktory tez tego roku slostez Arola Francuskiego Henryke Marya polol we dlug kondycy wyzey opisanych. Tednak Arolowa ta po Koronacyi Aro la Arola niechciala byc koronowana od heretyka Arcybiskupa Bantuaryi; ktorego ant inaczej tylko po Batolicku. Arol o Fryderyka niegdz Blektora i osuante strony tego; zly aselt lawnie Hispanom pokazowal; i spolecznych Kommercia im zakazal w Anglii; i ze Belgicka Gubernatorka nie oddawala Frankentalu fortece Fryderykowi; woysko z Mansfeldem do Niemiec wyslal; i flote zbroyne mial na wtargnienie w Hispania na rostar gnienie sil nieprzyjacielskich; lub; ze nie rychlo ta flota wyprawiona; nie test sprawila; nawalnoscia morska i na brzegach Luzytanii dobrez strze pania. A ze sie za Fryderykiem Arol Dunski na wojne gotowal (tak sie to heretycy wzajemnie bronio) i namowil na te lige i Arola Szwedzkiego; Cesarz przeciw niemu woyska z Hassyi i Weretany sprowadzil z Tiliuhem; Ktore sie do Brunswickiego Kieftwa udaly; i nowe zebral; ktore prowa

S ffff

dzil Wa

Antonius de  
Dominis spala  
ny.1.  
Obrazom nie ka  
nonizowanych  
zakazana; zett  
w koscilach.2.  
Antiojski Patriar  
cha na Jubileusz  
edzie.3.  
Wojna Sabauda z  
Genuencykami.4.  
Vallis Tellina.5.  
Krol Angielski Ka  
roliczke poymuie.6.  
Znowu za Fryde  
rykiem bina Kro  
lowie heretyccy.



dział Walenstein: i tak Tillus zbil część wojska Dunstego: i miasta nie-  
które: i tak i Walenstein/ opanował.

W Węgrzech Seym złożył Cesarz/ gdzie Brolem Węgierskim uczynił  
Ferdynanda syna swego: i był tam w Gedenburgu koronowany.

W Belgium Spinola z wojskiem hispańskim oblegał Bredę i na-  
ten rok przeciągnął: mało nadziewał: że to głodem weźmie: że hollandom  
na pomoc i dodanie tej żywności nie raz się wyprawał: przesiadał potę-  
żnie bronił: a Maurycego Księcia Aurykańskiego smierć: Bredanów  
miasto nadzwyczaj: i tak niemając posiłków żadnych poddać się musieli.

Malteńczykom się też nie poszczęściło z Turkami na morzu: gdzie bi-  
twa zwiodły z floty Angielskiej: kilka okrętów utracili: i Amiral ich  
z innemi zawaleni zbity.

Po śmierci Karola Arcybiskupa hispańskiego/ Karol Król pol-  
ski Biskupstwo Wrocławskie otrzymał: a Kapituła sobie według praw  
chciała Biskupa obierać. Zesłany na te ścieżki do Wrocławia od Zygmun-  
ta Karola posel/ widział: i tak wiele innych tego Biskupstwa pragnęło: i po-  
sel Cesarz/ że się nie bardo za Karolem wstawiał: i owszem Kapituła wklar  
posłowi polskiemu powiedziała: że to Biskupstwo teraz nie potra Karol-  
owi Karola. Atoli że w tenże dzień Władysław Król polski brat Karo-  
low z cudzych ziem się wracając do Alfisy w Słasku przyjechał: a pięć tysięcy  
ryżaków do Słaska wesoło z polski: słyżąc to Kapituła: i inni mieszkańcy  
że się Biskupstwa na Karola będą dobili: a oni żadnej gotowości nie mia-  
li: i że wiedzieli iż Cesarz był na to skłonny dla powinowactwa z Karolem  
polskim: tegoż wieczora Kapituła napominała posła polskiego/ aby in-  
go resposu pojechał: i tak rano następnego zasiałszy/ Biskupem swoim  
Karola obrali.

Pozar znaczny był w Jarosławiu tego roku w letni łamie. O te-  
dne godzinie wyszło miasto z drogiemi kupcami z różnych miast i krajów  
poprzywożonymi się zaleło/ gdzie szkoda wszystkich szacowano na dziesiąt  
millionów.

Na eksekutory testamentów nie raz się duże ludzkie zmarłych uskarżało:  
i tak i w tym roku w Przemyślu zmarły Oficyał ramiężny Stanisław Mie-  
skowski swemu sukcesorowi we cztery dni się po śmierci pokazywał przy  
fontanie bez wody. Pochwaliwszy mu/ że nie dopuścił/ aby heretycy  
Ministrówie ślub dawali: i powiedziawszy mu/ że co go leży na tamym  
święcie Karano/ to jest/ że to/ iż na sądy duchowne się niegotował: i Pana  
jednego łacno z grzechów cieśkich rozgrzeszał: szarzył się na swe ekfuto-  
ry/ że nie czynili dość tego ostatniej woli. Prosił tedy/ aby na drugo try-  
czymie pieniądze zatrzymane dał. Gdy tak uczyniono/ znowu się miluchno  
temuś ukazywał/ i zalecał pewne tam bractwo/ które on był za żywo-  
tą przeciwny/ więcej się nie pokazywał. *Ex act: Polon.*

De iustis czas przysiężą Polaków z Szwedem był wyszedł/ Gustaf  
wtrągnął w Instancy/ i zbiwszy wodzą Litewskiego w niewielkiej liczbie  
mu zachodzącego/ wziął zamek Aakenhaus i Derpsko/ i Bierz: i wy-  
bie prawie Instancy opanował oprocz Dyneburgu: a potem się z Księ-  
ciem Pruskim i Silesjanami namawiał o opanowaniu Prus nasych: o czym  
roku przyszłego.

W Arolstwie Singskim wielki pochop wiarą Katolicką brał/  
tak/ że tam we trzech latach nad siedmiesiąt tysięcy ludzi podsiłach okom  
nieślizonych dzieci chrzest prężył: i E. Jan de Baerz Societatis JESU tam  
około pogańskich pracujących/ ramiężną ius ledwie mogli podnieść na chrz-  
nie drugich.

Rok Pański 1626. Urbana VIII. 4.  
Ferdynanda II. 8.

W Rzy-

W Rzymie Urban Papież poświęcił S. Piotra wspaniale od różnych Pa-  
piezów odnowiony i ozdobiony: tego roku i wielka pompa poświę-  
cił: gdzie też Grob świętego Apostoła Piotra pięknie przyozdobił: i  
rema nad nim kolumnami miedziastymi posłonecznymi młotem wyrobio-  
nem. Pierwszy też Karol złożył i poświęcił w Rzymie na Kościół Nays-  
świętsey Panny Niepokalanie poczętey.

Siedm Kardynałów tego roku umarło: między Królem Odoardus  
Farnesius/ Król też z tego się chlubił/ że był od Kardynała Bellarmina po-  
święcony. W Rzymie Domum Professam i poświęcił wielkim nakładem Soci-  
etati wystawił: gdzie też pochowany: także w Naprawole Kościół i Al-  
teor Barnabitan: z dobrego fundacyo. Na Alfiski też Annuntiatas B.  
Virginis nazwane był hojny: a w Parmie na wyposazenie co rok ubogich  
panten dał pięć tysięcy czerwonych złotych.

Jus też tego roku długi niepokój i wódne około Vallem Tellinam  
Urban Papież uspokoił przez posła swego do obudwu Arolow/ hispańskie-  
go i Francuskiego: i przysłał na Kondycie pokotu hispański/ Krórego też  
corke tenże Kardynał/ po Brolewsku w Madrycie przyjeży/ odezwał.

We Francyi lednak nowy bunt przeciw Arolowi powstał. Niektó-  
rzy sprzyśleli się na łowach go poćmąć i do Alastora wtroczyć: abo też  
zładzić/ a brata młodszego na Królestwo wsadzić. Ale się to wnet wydało  
sprzyśleszenie: zarym przednich Panow/ Krózy w to wchodzili/ poćmano/  
i brat Królewski musiał być do czasu pod straż: a Komesa de Chales ścięto  
za taką konspiracyo.

Medzy Anglikami i Francuzami choc po spowinowaceniu nowe się  
nieszgody wzięły. Przysłał byli w swoje opiekę i obronę Anglikowie Księ-  
cia Subisyskiego ze dwudziestu okrętami ze Francyi zbiega/ chcąc go  
hugonorow Rupellanskich ratować przeciw Arolowi Francuskiemu. Nad-  
to Arol Angielski rzekłset ode dworu swojej Arolowy Katolikow do  
Francyi wyprawił lub wdorowanych/ te przyczynę tego dając Arolowi Fran-  
cuskiemu/ iż z nich wiele duchownych zwłaszcza wdawało się w rzeczy do nich  
nie należące. Arol Francuski też posła swego Bassompierre do Angli wy-  
stał strony obudwu tych Angielskich postępków. I lub ro sprawił posel/  
że na potym przy dworze Arolowy było dwanaście Księzy Katolickich/ i  
den Biskup/ dwanaście z Francymem/ ieden polskiowy/ sekretarz i medyk/  
i trzech innych na usługę Arolowy zosłało: a okręty zabrane były oddane  
abo zamentione: lednak gdy Arol Anglii pomagać Subisyskiemu  
Księciu i hugonorom nie przestawał/ nieprzyjaźń wielka między oboma  
Arolmi się zawięzała i tak będzie niżej.

W Belgium hispani pogarli row nowy Kopak/ Króym Rhen rzeki do  
Geldry/ zamtad do Wenlo/ a zamtad do Mozy obroćić mieli: i tak  
do zeglowania po. Rhenie prześladowili hollandom/ poczyni row od Rin-  
berli/ gdzie sam Spinola pojeży go swemi rekami Kopak/ drugim na przy-  
kład i zachęcenie. Ten row miał być przez osm mil/ szeroki na stop trzy-  
dzięci i pięć/ a na pięć głęboki: co musiał być z wielkim nakładem. bo  
na dante odporu prześladowatorem temu Kopantu hollandom/ nad dwadzie-  
ścia basz w tym tam traktie trzeba było wystawić/ i pilnować wojsku  
zbroynemu na hollandom/ z Króem tam ustawiczną była utarczka: i ra-  
praca przez kilka lat trwała niedokończona.

W Niemczech Cesarz wódzowie Walstein i Tillus z przeciwnemi  
federatami traktowali o pokoiu. Wierze federaci chcieli/ aby z Saponi  
Cesarz z wojskiem ustąpił i z miast opanowanych: i żeby szkody nagrodzili/  
a wolność religii była nie zabraniana: Cesarz ustąpił zamtad niechcieli/  
aby federaci i Dunzyt cale wojny przestali/ Cesarzowi sumpt wojenny na-  
grodzili/ Mansfelda i innych Cesarzskich nieprzyjaciół nie przyjmowali. Ale  
nie z tego nie było/ i Arol Dunski Osnaburg i Biskupstwo Monasterkie  
opanował: a Księże Brunawickie w Hasspi miastu żołnierzem swym o-  
dział. Cesarz też miast podbił/ i Walenstein zbil Mansfelda pod

Siffsz

Deffaw



9.  
Pod Lutrą zbity  
Duniczek.10.  
Smierć Mansfelda.11.  
Wojna pospółstwa  
z Cesarzem, albo  
chłopska.12.  
Papenheimie  
zbił.13.  
Gasparda de Castro  
chwala.14.  
Męczennicy  
polscy.15.  
Prusy bierze  
Szwed.Krol Zygmunt go  
zbił pod Replinem16.  
Tatarzy zbiłi od  
Polaków.

Deffawa/ gdzie tego piechoty zniost cale/ i trzydziści siedm chorogwów wzięt/ z działami/ a Tiliusz część Dunskiego woyska zniost pod Balenberg/ a potym wnet i samego Arola Dunskiego pod Lutrą zamkiem tak zbił/ że pięć tysięcy piechoty tego wpleń wyciął z wódzami/ i nad dwa tysiące poimano ze stem zócnym officerow/ i sam ich General Philip Sapiusz zabity/ a ostatek z samym Arolem uciekło/ po ktorey klesce zdesperowali Federaci. Betlem Gabor też słysząc o zbitym Arolu Dunskim Cesarza przeprosił/ i pokoy z nim odnowił/ nad to Mansfeldowi serce upadło/ zaczęł przedawany działy Basie Budeniskiemu/ i przez Turckie włosie przejechał sobie uprosiwszy/ do Dalmacyi zaiachawszy/ tam zachorzał pod Zarg/ i umarł nie chwalebnie taki wojownik. Tak Bog heretyckie sily przeciw bogoboynemu Cesarzowi potwalał upokorzył.

W Austrii wyszły okolo Onasu pospółstwo sie buntowało przeciw Cesarzowi/ że im kazal wyrzucac swoje Predikanty heretyckie/ a wtore Arolicko same tylko tam chciał mieć/ także is sie sprzykrzyły im podarki comiesięczne na woysko Bawarskie. Już sie tedy tego pospółstwa na osmdziesiąt tysięcy było zebrało/ i opanowało miast wiele/ z ktorych rynchun-ku wojennego dostawszy/ Lincu chcieli dobyć/ inise też miasta rabowali pulk Kiozicia Alaskiego i Bawarskiego zbił/ Cesarzkie woysko pod Welsko rozproszył. Aroli kiedy na nich Papenheim z wielkym woyskiem przyszedł/ po piekroć na różnych miejscach zbił te chłopskie pulki/ lub z trudnością/ że okolo lasow sie gromadzili/ i tam uchodzili gdy im sie było/ zaczęli je szarami narabiali/ i tak im kule nie szkodziły.

Gdy Arolicki w tym roku z Japonii wyganiał/ Gaspar de Castro Soc. JESU pozostających osm tysięcy umacniał/ dla ktorych też inisych pod pokrywko śmierci sie nie raz tak przed temi co go szukali/ nieprzyjaciółmi wlaty/ bo sie czasem tak umarłym czynił/ tak że go tak umarłego wynosono/ i tak żywot utrapiony w długiej śmierci/ bo przez lat dwadzieścia i cztery prowadził ten niezennik miłości/ naśladowiec i w tym Apostola/ ktory mowil do Aoryntyan: *Quotidie morior per vestram gloriam*, codzien dla nich umierał. Spaleni żywo tamże za wiare w tym roku Franciszek Pacierus Soc. JESU i inisych osm towarzyszy/ ktoryzy do pólów przywiązani/ w ogniu wesoło Psalmy śpiewali/ dwojako gorając i miłością ku Bogu/ i ogniem dla niego.

W Prusji wpadł Gustaf Szwed/ i od Kurfistowych przysięty/ kont tam u nich zdobywszy/ Brunsberg wzięt i Warmię/ obiecując tam Kościołowi przepuszczać. Ale lub Bndenberg Banonik pozostali (bo drudzy z Kościelnym innym skarbem do Olensteinu byli ušli) słowo Krolewskie Szwedom przypominając/ oni teden w Kościół wpadli/ wali co mogli i z grobu Biskupiego i nawet Najsłodszy Sakrament na ziemię wysypali/ na co patrząc Gustaf śmiał sie tylko/ Banonika też owego dał pod strat. Wzięt porym zdrada Elbiana/ Malbork/ Derfaw/ Mlewo albo Gniw. Arol Zygmunt to słysząc/ pierwey niż Ewangelicane woysko przysła do niego/ wybrał sie w osmiu tysięcy jazdy/ i piechoty trzech tysięcy/ i na Gustafa/ lub miał liczniejsze woysko/ pod Replinem uderzył/ a że w debinie część wielką woyska Szwedzkiego była/ tylko piechota i trzema chorogwiami jazdy na lewo strzypło natarci/ zaraz w rozsyple Szwedzi posli a Gustaf niechec bitwy stając/ o traktat strony pokoiu prosił/ a z go wnet odstąpił/ i zaczęł nasi Diefaw oblegał/ i w Biskupstwie Warmieńskim z miast Szwedow wyrzucali.

Poszedł też Pan Bog Polakom i na Tatarzy/ ktorych trzydziści tysięcy wpadło w Podole z Auradynem Sultanem. bo Chmielecki na granicach ze dwiema tysięcy Ewangelicanych zostający/ gdy sie z nim Panowie niektorzy w tyśiach/ i Bozacy w kilku tysięcy złożyli/ pod Bialocerkwiami na Tatarzy owe uderzył/ i we dwie godziny ich zbił/ tak iż kilka tysięcy ich trupem poległ/ ostatek ich uciekło/ a w ucieczce przez rzekę wiele potonało/ od chłopska też dosć ich zginęło/ a tysiąc ich poimano/ między ktore-

mi pięć-

mi pięćdziesiąt Murzow/ z osobna zaś inise ich kossie zbiter tak/ że z owey liczby ledwie co sie Tatarow do Arymu wróciło/ a z Polakow tylko dziesięciu zabito/ a pięćdziesiąt caniono.

## Rok Pański 1627. Urbana VIII. 5. Ferdynanda II. 9.

Urban Papież miasto Rzymskie umocnił/ i wokoł muniery dołongzył. Fontana też piękna w rynku *Fons Trinitatis* nazwana/ pod górą Pincum z iego rozkazania stanęła. Jest tam barka albo okrecik marmurowy/ ktory na wodzie pływa/ a na nim dzialka wotenne/ z ktorych nie kule albo ognie Marsowe na postrach wypadają/ ale sie woda leci z uciecho i pozyciem patrzacych i sie zżywiających. A tey fontanie kros owe dwa wiersze dowcipnie złożył: *Bellica Pontificum non fundit machina flammam, sed dulcem, belli quā perit ignis, aquam.*

W Apulii ktora jest w Krolestwie Neapolitaniskim/ także było trzesienie ziemi/ o takim ledwie kiedy słyszano. Trwało od południa przez pięć godzin/ i wielko część reytam Prowincyi/ a osobliwie miasto S. Se-wera zrujnowało z domami i wielo palacami i wiezami/ tak/ że ani ich znać/ ani ulice od ulicy/ domu od domu rozoznać było/ i wszyscy prawie tam obywatele przywaleni i pobici/ i z początku zaraz trudno było uciekać/ tylko Biskup dla wrzodu na golent leżący zdrowo został/ dom sie tylko iego we stródku rozrwał/ i dach sie z niego obalił/ i mur wedle łozka iego upadł/ dwa iego słudzy przytłuczni/ a onemu cudownie nie było. Wypukł też Minikiet opozed ledney/ śmierci usły w swym Alastorze/ a pięć tylko rantonych. Nalezione też w rozwalinach dziecie żywe małe pierśi ssać/ a na drugie dziecie dzwon spadł/ ktory teden go nie zabił/ ale nakrył go i obronił. Alastor też Minichow Celestynow wniwecz zepsowany/ gdzie tylko dwu Minichow poległo/ wiele rannych zostało w obalinach. Upadło w Apulii tym trzesieniem ziemie miast siedmnaście/ a ludzi zginęło nad siedmnaścieset niegdzie. Toż trzesienie ziemie nowe jeziora i gory/ ktorych tam nie było/ otworzyło/ a w Bozecie ziemią sie otworzyła na mil dwanaście.

We Francyi gdy Hugonotowie niepokoy czynili/ i na obrone swoje za powodem Kiozicia Subissiskiego z Arolem Angielskim lige uczynili/ Arol sam Francuski Ludwik XIII. namich sie z potego wyprawił/ i Rupelle/ w ktorey ich sila było/ ścisley obległ/ i port siroki tam nawami sprężonemi zamknął. A że wyspa S. Marcina flota zbroyna Angielska pod Rupella opanowała/ na nie Kiozicia Gwizyusa ze czterdziesto nawami zbroynemi sprowadził/ a na Kiozicia Roana/ ktory na pomoc Rupellanom wielkie woysko zebrał w Lingwadoce/ wyprawił Kiozicia Bondeusa ku Lingwadoce z inisym woyskiem/ i tak Anglikowie od owey wyspy z wielko swola kleska spędzeni musieli aż do Angli uchodzić/ a Rupellanti/ lub sie na wyścizkach meznie Francuzom stawiali/ zawse teden siwankowali/ i trwali przecie w oblezeniu/ pomocy sie spodziewając.

W Niemczech po zbiciu Dunczyka żadna forteca Cesarstich sil nie wytrzymała/ i tak w kilku miesiacach cala nizsza Saxonia poddała sie Cesarzowi/ a Dunskie zalogi i żołnierstwo z nley gwałtem wyrzucone. Iste sie zaś tegoż Kiozeta Brunswicki/ co sie z Fryderykiem z dobie wyzucym stał/ i z Kiozety Michemburkiskimi/ ktorych panstwa Cesarz dał Walensteinowi i zrod przysłużonemu/ ze Dunczyka z Słoska wypędził/ odstąpił owe Kiozeta ligi Dunskie/ i Cesarzowi sie uniżył/ i z nim sie pojednał. Tym czasem też Bomsa Slichius Porucznik Walensteinow zbił w Holofacyi Dunczykow trzy tysiące/ i czterdziestu im wzięt chorogwów z działami i inno korysnością/ po ktorey potyczce cala prawie Holofacya Cesarscy opanowali/ a potym na dwadzieścia i pięć mil z miastami Dunskiego Arola/ i tam zimowali/ aż traktaty o pokoiu w Lubee nastąpiły Dunczyka z Ca-

s f f f f

Iarstie-

1.  
Fontana Rzym-  
ska Fons Tri-  
nitatis.2.  
Dziwnie trzęsie-  
nia ziemie w  
Apulii.3.  
Rupella obleżona.4.  
Szczęśliwie się Ce-  
sarzskimi.



sarskimi.

5.  
szwedzi bez woj-  
ny zwyciężeni.6.  
Potym zbili od  
Polaków: Gustaf  
postrzelony.7.  
Szczęśliwie poje-  
dź.

Gustaf do Prus na pomoc tam swoim wysłał kilka tysięcy ludzi pod Kommandę Streffusa i Tauselgo: ale gdy ich Polakie chorągwie tam otoczyły: tak iż ani uciekać mogli: wyniosły na dżdżach kapelaże: i znagłow swoich przedsięwzięt i sześć pod nogi wodzą Polskiego podbrucacaci: poddał się: i tak Streffus i Tauselgo wzięci: a drudzy wolno puszczeni po przysiędze szwajcarskiej o tym: że nie mieli przeciw Polakom wolać przez rok: a większą ich część do obozu Polskiego się przestawili: zwłaszcza piechoty. Chcieli wprowadzić przez polską swą holandowie namowić Arca Polskiego do pokoju: Gustafem: ale tym czasem Gustaf: i jego swo- to się na oboz Polski pusił: zaczął śledzić chorągwie i szeregów: a osm Bozackich wpręce na nich wyprawione: pod Dersawo się z Szwedami pora- ty: gdzie i sam Gustaf postrzelony: i wojsko tego w rozsypkę poszło. Przy- sło tedy do traktowania o pokój: i Gustaf obiecywał oddać co był wział Polakom: oprocz Rygi: i tuż przysięgi było uchwalone na trzydziestu lat: a także nowa nadzieja wrzucona Polakom od Austriaków chcących te- szyć wojnę Polaka z Szwedami: żeby Niemieckiej wojny porze szes- siu nie był na przeszkodzie: bo posel hiszpański Gabriel Roy: i Baro de Auch obierowali we dwu męstwach nakładem Arca swego wystawie- na morzu Bałtyckim klasem albo flocę o dwadzieścia i czterech okrętach: na których miało być dwadzieście tysięcy żołnierzy: i Walenstem na to nazna- czony: aby we Szwecji rozłożył wojsko z obozem Arca hiszpańskiego na- strone Arca Polskiego. Tym Arca Szwedem wiadomości: nie chciał z Szwedem pokój. Arca gdy posel hiszpański chciał w Lubec i w Ros- tochium dostać okrętów: Aniatyckie miasta tego nie dopuściły: i tak ani za dwa miesiące: ani za dwie lecie nie było z dwiema hiszpańskimi obie- tnicami: ani pienieędzy chciał dać posel na dostanie okrętów u Gdańszan: tym się wymawiając: że mu tego Arca swego nie ślecił: a przecie Baro de Auch namowić Szwedem Arca: aby swoje nowe okręty ku Rostochium wysłał: i tam drugie przybrał. ale i to na źle wyszło: bo okręty owe częścią od nieprzyjaciół Cesarzkich zatopione: z działami stem i dwadzieścia: częścią zartwane.

8.  
Japonia ma me-  
czenniki dzienne.

Nieznajomość nie ustawała do tych czas a Japonczyków. Tam Tho- masz Szugi Soki Jesu który tam wiały nauczał i nabożeństwo Chrześciań- stwo pomniżał przez lat trzydziestu i czterech: na ogień za Chrystusa szazany: w tych meczach gorąc o mecz Chrystusowy i o wierz w Chrystusa do Ja- ponczyków i Ruszanow tam zgromadzonych mówił: i zaśpiewawszy tak- labeci: Chwalcie Pana wszelkie narody: splewając zgorzał. Wdźlano z pier- si umarłego tuż rozpadył płomien wybuchający: który w niebo świetnie wylatał.

### Rok Pański 1628. Urbana VIII. 6. Ferdynanda II. 10.

1.  
B. Andrzej Korfin  
kanonizowany.

Kanonizowany od Urbana w tym roku Święty *Andreas Corsinius* Biskup Sefulanski: z Zakonu Barmelitańskiego florenczyk rodem. Matce tego zdało się przez sen: że willa na świat wydała: który jednak we drzewach Kościoła Barmelitańskiego w baranka się odmienił: takos z młodu się się sprawował: ale o tym widzeniu matki zasłyszawszy: Barmelito został: złożył na Biskupstwo wzięty: gdy krzyż się przed nim: od niemowlęctwa cudo- wnie był wydany. Zasiadł na tym urzędzie Pańskim enotami wiel- kimi i duchem Prorockim: i od Najswiętszej Panny o dniu śmierci swo- tej był upewniony: do której gorąc miał nabożeństwo.

2.  
Kardynałowie u-  
marli.

Ten rok śledmiu Kardynałowie życia smiercielnego pozbawili. Nie- dzy temi był Piotr Berullus: który Młody matce: przed poświęceniem ho- siłi konać pozostawił: a z Kościelnego do Młody broiu rozbrany: przysławny

Najswiętszy

Najswiętszy Sakrament jako podróżne na drodze wieczności: i Oley świę- ty: umarł miłany z sobą za świętego.

Takie było z dawną w Polsce nabożeństwo do Niepokalanej Po- częcia Przenajświętszej Panny: że lub teraz to święto z okrawa obchodzą: ale że przed tym rokiem 1628. Okrawy to święto w Polsce niemialo: Duchowieństwo Krakowskie w tym roku to przyjęło: i lub na to uczyni- lo z wielkim konkursem wszystkich Duchownych i świeckich z Kamieniu: Pro- cieszno idących do Najswiętszej Panny in *Circulo*, gdzie lub uczyniony: z o- krawa to Święto bez grzechu pierworodnego pozerzy Panny i Matki Bożej na potym obchodzie: co się działo z wielkim apparatem i splendo- rem. W tym się pokazało osobliwe ku tej tajemnicy nabożeństwo Polakie: i dla tego się tu przypominą: lub teraz bez takiego luba ta okrawa w to- ściśle Bożym się odprawuje od wszystkich.

W tymże roku przeniesione do Pragi i Magdeburgu święte Kości- Norberta świętego: który był czternastym Arcybiskupem Magdeburgim. Wielki konkurs ludzi i Panow z Cesarzem Ferdynandem był na tym prze- niesieniu do Kościoła Premonstrackiego w małej Pradze. Umarł ten Święty roku 1442. Poroz Piotra Leona odstępstwo przeciw Innocen- temu wtoremu wzbudzone oraz z świętym Bernardem: w Rzymie usmie- rzyl: zaliczawszy do Włoch z Koryusem Cesarzem. Leżali te święte Ko- ści tego w Magdeburgim Kościele Najswiętszej Panny: w jednym kamie- niu wydrożonym złożone: i drugim płaskim kamieniem zwierzchu nakryte: w ślepi: a tylko tam były Kości i Krzyż złoty i pierścien z dyamentem: i były tuż napisane niektóre gośtki. Nad tego zaś grobem około ca- lego ołtarza nad wierzchem test wielka Korona pozłocena pięknie wyrobio- na: pod którą trumna z Relikwiami temi nad ołtarzem złożona.

Rupelli obleżenie trwało: choć w śmieci: różne munteye na tej ści- ślejsze ścisnienie czynili Francuzowie. To pomogło Rupellanom: że nie zwyciężają: butą morską owe nawy królewskie: przesłone rozerwane: i klas- sę albo flota francuska: zważając na obce pomocne miasta galeony i okręty rozproszyła: za tym dziesięć Angielskich statków wodnych do miasta przyspłynęło: z żywnością i inną pomocą. Ale znów Francuzowie port z wielkim kostem i ściełką zamknęli: tak że wnet poym Angielska flota w ośmiu dniach nawach przychodzoca przystępu nie miała: ani śmiała przystępować: bo i musiałaby się była porękać z francuskimi okrętami: żołnierzem i działami oparzonemi: i zatopione inne nawy wielkie tam- wały przesłone: a most na nawach francuski był bardzo gęsto działami za- sadzony: przeto Anglikowie ustąpili. Zastąpili też inne drogi francu- ski wysłał: i zewsząd przysłał do miasta bronie. Co im zaś Arca francu- ski ofiarował traktowanie wolne o pokój: oni nadzieją złudzeni nie- chcieli: czym Arca obrażony: gdy zaś zewsząd ścisnieni chcieli z Arcalem rozmowy: tuż ich nie przypuścił: ale chciał: aby mu się Koniecznie poddał: i musieli poddać. Wziawszy Arca miasto: wszystkich hugonotow zrzucił z urzędu: i innej religii oprocz Katolickiej miasta zakazał.

W Wenetow nte zgody się nie chciały. Bo gdy Reginaldus Bent Eques S. Marka na Borna Rząd Weneckie następował o niezach- wanie praw ocyjskich: zwłaszcza w promocyi syna swego na Kardyna- lstwo: i miał to Beniemu za źle syn drugi Rządca Jerzy Borna: ten- naprawił: któryby Bona z Senatu idącego zabił: a toli nie zabito go: i ia- kiegoś trufunku: tylko poraniono. Wszelkim się taki epes nie podobał: a dopiero: kiedy fluga rantoniego Bona Bona jego skropona krwio niojąc przez rynek wolał: że Pana tego poraniono o obrone praw ocyjskich. Wtę gdy zaboycowie uciekli i Jerzy Borna: Bent na Rząd Weneckie wstąpił: i o mało nie przyszło na sędzie tej sprawy do tego: że go na ściśle nie szazano: tak że roku 1362. Rządca Martinusa szazano o to: że afektował nowego i nieudzielnego panowania: ale że Rządca Reinald przy- siogł: że się bez tego wiadomości ta rzecz stała: tylko na syna tego dekre- wygnął.

3.  
Okrawa Niepo-  
kalnego Pocze-  
cia Najswiętszej Panny  
w Krakowie u-  
chwalona.4.  
Przeniesienie ko-  
ści S. Norberta do  
Pragi.5.  
Rupella wzięta  
od Francuzów.6.  
W Wenecji Xi-  
ećcia swego sa-  
dza.



7.  
Okolo Xistwa  
Mantuaniego  
trudności.

wygnania dożywotniego i dobre temu odlecia użyniony.  
Do Wincenty Xiozeću Mantuy spadło to Xiestwo na Gonzage Xioze Alwernenskie: przeto gdy to Xiestwo obiał dane sobie od Wincen- tego z corła tego za zone mu dana/ choc sie znać w tej dzierżawie za Was- fallą u Cesarza i cum jure fiduciario abo lennym prawem: postat w tym do Cesarza Arcybiskupa Mantuaniego. Ale Hispani niechcieli aby tak mo- żne Xioze i z Francuzami spowinowaczone trzymal to Xiestwo w sosedztwie z Medyolanem: zagey se strzegyl u Cesarza innemu Xiozeću odlegleyse- mu. Wlec tedy Cesarz niechcial dac audyencyi owemu Arcybiskupowi/ ale byl poslem od Xiozeću Mantuy/ ktorego za Xioze także niechcial uznawac: ale tylko ile byl Arcybiskupem i w prywatney potrzebie. Alwernenskie Xioze ius zas na to nie dbając trzymal owo Xiestwo/ tak pozoł/ gdyś do- nifogo tak nie należało tak do niego/ ani go gwałtem opanował/ ale za- żywota mu tesze dal se Wincenty Xioze tamczne. Cesarz tedy moca i woyna chcial mu se oddac/ na ktora se z nim zagey Xioze Sabaudyi. Pier- wey tednak Cesarz przez posla chial/ aby Xiestwo dal w rece Cesarzkie/ poki sie sodownie nie pokazel/ komu na nie sukcesya nalezy: ale on sobie prawo przywlaszczal. Gdy mu zas Cesarz grozil proskripcya i uwolnieniem podo- danyh od tego posluszeństwa pod pewnym karantem/ tesliby za dni pierna- dze nie ustopil/ lub appellował Xioze do Cesarza na lepsza informacya. Gu- bernator tednak abo Wielekzodza Medyolanski z Sabaudyjskim Xioze- ctem moca mu odbierali miasta/ ze pomoc od Francuzow obiecana Alwernens- fowi przeszkoda miala od Sabauda: az sie im przecie nie dala Casala for- teca osobliwa. co zas daley bylo/ drugi rok powie.

8.  
Zarliwość o wi-  
arę Katolicką w  
Cesarzu.

Ze byl goracy o wiare Katolicką Ferdynand Cesarz/ gdy sa pieknie ius przywrócił Austryi i Czeskiej klemi: zeby rozruchow heretye takich nieczynily/ chial se tez i w Slosku uprzemoć/ a wiare Katolicką tam przywrócić/ tak i w Palatinacie Rheni/ gdzie wkrótce Heidelbergu/ Hag- noe i inne miasta Kacerstwo odrzućwily/ z Kosciółem Rzymiskim se poie- dnaly: a z Frankentalu/ Etorzy niechcieli wiary Apostolskiej Rzymskiej przyjac/ ustopili z tamtych/ dobra swoje rozspzedawszy. Z Xiestwa tez Julij i miesce dalszych wygnali Predikantow heretyckich Panowie na to deputo- wani od Cesarza/ za Etorzy tez praca i powaga w Auspurgu Bawarska sekta odrzucona. tak ten pobożny Cesarz ducha mial Apostolskiego.

9.  
Hollandowie Hi-  
spanow zarywa-  
ia.

V Portu Corone i pod Gades dosc siod naczynili Hispanom Hollan- dowie/ i flocie bogato z Krolestwa Peruanskiego/ gdzie bylo cztery okrętow sebrą pelnych/ zarwali/ i inie drogie rzeczy/ ktore pracowano za osm mil- lionow czerwonych zlotych.

10.  
Anglia Katoliki  
męczy.

W Anglii znowu na Katolików wydany wyrok/ aby se katowano/ za- bitano. Wlec ze w Lancastry bardzo wiary Katolickiej i Stolicy Apo- stolskiej powagi bronil E. Edmund Aronsmitreus/ gdzie byl na Katoli- kow zly Sedzia wystawiony/ ten poimanego sódzic kazal/ i za to ze byl Xie- dzem Societatis JESU, a smial mowic/ ze niek zbawiony bydz nie moze/ tylko w Kosciółe Katolickim Rzymiskim na smierć tam zwozayno kazany: za ktory dekret on po Angielsku i po Laćinie glosno zawolal: Deo gratias: a przed epekuey tego dekretu glosno mowil do Chrystusa: Chetnie umie- ram z miłości ku tobie za swieto wiare nasze/ za obrone powagi Rzymskiej- go Biskupa Namiesnikę twego i Głowy prawdziwey Kosciola Katolickie- go/ następcę Piotra Apostola: tym tez odpuszczam/ Etorzy mi żywot bio- rą/ Etorzy darcie.

11  
Paraguaria pro-  
wincya w Amery-  
ce.

W Ameryce proz Brazylji i Peruwii jest heroka Prowincya Para- quaria od rzeki Paragwarus tak nazwana/ w ktorej tez jest Vengal rzeka (co znaczy rzeka sliwakow/ Etorzy tam na brzegu wiele) lud w okolicy i da- ley tam jest dziki. Szeroka na trzyista mil ta Praina/ do Etorzy nap- pierwszy Rochu Gonzalez Societatis JESU, Chrystusa i wiare wen wiozł/ z drugimi towarzyszymi dzikosc onych ludzi wszelkim sposobem lagodzoc. Odwodził ich i od niedowiarstwa/ i od nadoznic i inszych występkow: prze-

to nie

to niektorych nan czart zapalil/ Etorzy nan napadly/ glowe mu balta ro- zbili/ drudzy ran mu wiele zadawly/ glowe mu ucieli. Slysli i sami po- ganie glos z tego ius zabitego serca taki: ocoscie mie zabili/ Etorzym sie tak w was Kochal: zabiliście ciola/ ale dusze nie/ Etorz w niebie miedzy Błogosławionymi żyte: przysdo na was rozne utrapienia za te smierć mo- te/ i za zniwage obrazu Matki Bozey. Co slyszac tedy z nich rzekly: patrz ze ten czartownik tesze żyte: zaraz mu serce wyrwał/ i strzalo prze- bite w ogien wzućil: ale strzala zgorzala/ serce cale zostalo/ i do Rzymu przeniesione w roku 1633. zabici z nim Kapłani Alfons Rodriquez/ i Jan de Castilio.

## Rok Pański 1627. Urbana VIII. 7. Ferdynanda II. 11.

Od Włoch poczynamy. ze na obrone Xiozeću Mantuaniego nie mo- gli se przesilego roku Francuzowie przeprawic dla przeszkod od Sa- baudyi Xiozeću: tego roku sie tam sam Arol Francuski ze trzydziesto ty- siecy luda rusyl i w Sabaudyi woysko rozlozyl z postrachem Włochy sie- mi/ ba i Hispanow/ ze fortece ich okolo Medyolanu i Neapolu nie mialy sil rownych na ten czas/ i impreze. Przeto tak sobie poradzili bez dy- twy z Francuzem w tych okolicznosciach niebezpiecznych. Xioze Sabau- dyi wyprawili do miasta Susy od Francuzow swiezo opanowanego/ ktory swoje sprawe z Xiozećem Mantuaniskim na wola Francuskiego Arola po- dal/ a sam obiecal se przylozyc do pogodzenia wszystkich sprawy/ ktora mial Mantuanczyk z Cesarzem i Hispanem/ byle Arol daley z woyskiem nie po- stepował/ a w Susie tym czasem poczekal/ az to bezeslwie sprawi. I tak se stalo/ ze Arol Francuski czekal/ i daley nie wotowal/ az tez pokoy stanol/ i na Kondycye tego tenze Arol przystal: to test/ zeby z niektorych miesyc w Montferracie opanowanych ustopil/ i od oblezenia Basalu/ Wielekzodza- ca Medyolanski: a Sabaudus aby pewne miasta trzymal z dochodem pier- tnakstu tysiecy czerwonych zlotych: a Cesarz aby we dwa miesiace wydal pasport Xiozeću Alwernenskiemu na Xiestwo Mantuaniske i Montferat z przyzwoleniem Arola Hispaniego. Ale Hispani niechcieli tych Kon- dycyi chwac/ skoro tym figlem usil pierwszego impetu woyska Francuskiego: ani Cesarz chial dac pasporta Xiozeću Alwernenskiemu na Mantue/ mo- wiac/ ze o tej Kondycyi nie niewiedzial: ani Hispan chial pokoiu z Man- tuan czkiem/ azby Arol Francuski oddal Susę Xiozeću Sabaudyi/ i woys- ko swoje do Francyi odprowadzil/ a Mantuanczyk bez woyny i oresa de- cyzyl Cesarzkiej czekal o tym/ ktora nastapić na Xiestwo Mantuy. I tak tym fortelem i transakcyami czas sobie wynalezli Hispani na umocnienie fortecy i sprowadzenie woyska: a Francuz ze Hispani odstapili od Basalu fortecy i z Montferratu/ Basal fortece opatrzywszy żołnierzem i żywno- scia/ wrocil sie do Francyi z woyskiem/ dawly tesze przymierza na drugi miesiac/ zeby tym czasem Papiez i inni namowili Cesarza na uchwalenie Kondycyi owych pokoiu. Ale tym czasem Cesarzkie pulki do Włoch sa sprowadzone/ i we trzydziestu tysiecy woyska wiachali do Rhetyi niepo- dziane wodzowie Cesarzcy/ czym Francuzom przystep do Basalu zamkneli/ w Mantuanisko sienie wtargnowszy na oblezenie Mantuy. Arol na nich meznie wypadal Mantuanczyk/ i upusty na nie wypuscil: i tak/ utraciwly swych z piec tysiecy miedzem i woda zniezionych/ odstapili od Mantuy/ i w Alutynskiej okolicy zimowali.

W Gallii po utraconey Rupelli hugonotowie oslabili/ i co tesze nteed mial w Lingwadoce trzymali/ gdy utracili Privaesium fortece/ Eto- ra Montmorancyus wodz francuski z ziemia zrownal/ a przednie tam mieszkany powiesc kazal/ ostatek mial sie Arolowi Francuskiemu z hu- gonotami poddalo: a po zatlumieniu rebellij hugonotow tym wielko- swote potege Ludwik Arol pokazal w Niemzech/ Włoszech/ Lotaringu i

Ggggg

i lano

12.  
Rochu Gonzalez  
S. I. smierc.

1.  
Krol Francuski  
Xiozeću Mantuy  
broni.

2.  
Sztucznie wozny  
uchodza Hispa-  
nowie negocjowi.

3.  
hugonotowie  
przytłumieni.



4.  
Pokoy Cesarza  
Dunickiem.

5.  
Niemieckich roz-  
ruchow nowe  
przyczyny.

6.  
W Magdeburgu  
się poczęły.

7.  
Oldenrowie Syl-  
wamducis dobyli.

8.  
Podymne w Pol-  
szczy kiedy nasta-  
ło.

i iacno do zgody z Anglikiem przyszedł.

Miedzy Cesarzem też i Dunickiem pokoy w Lubecz stanol / na kto-  
ry iacniej stroną Cesarstwa przysła / że chciała dać pomoc miastu Sylwa-  
ducenkiemu od hollandow oblezonemu / i że przeciw Francuzom Kioze-  
cia Mantuanckiego / takoy wyzey sie rzekło / posilkuiacym / woyska Cesar-  
skiego przywoływano. W Kondycach pokoyu to polozono / aby Dunicki  
Pokoy oddane byly mieysca od Cesarstwu mu wstete: zeby Dunicki holsa-  
cyo trzymal / ale *dominium directum* na nie Cesarstwie uznawal takoy *Vasallus*,  
aby w Niemczech tenże Dunicki Biskupstwo nie trzymal / lub potym synowi  
tego Fryderykowi Biskupstwo Bremenckie Cesarz puscił. Lez ten zgo-  
dzie hollandowie i Anglik z Szwedem nie bardzo byli radzi / ze Fryderyk  
niegdy Elektor nie byl przywrocony do pierwsey godności. a dopiero sie  
niezgody w Niemczech wznowily / gdy Cesarz surowe wyroki wydal / aby  
przywroczone byly dobra Koscielne i wiara Katolicka / i zeby rozności w re-  
ligii uspokojone byly. Pomoglo i to do rozruchow / iz Cesarzey żołnie-  
rze do miast i fortec danil / oneś rabowali i harpali takoy chcieli / przy cie-  
skich podatkach / a gdy sie na nich u officerow Partono / et na to odpo-  
wiadali / ze lepiej / aby miał Cesarz ubogich / niz rebellizantow. Przeto  
nowa sie wojna otworzyła / a poczęła sie w Magdeburgu / zkad gdy dawano  
nierz wielkie podatki na zold Cesarstkiego woyska / Ktorego bylo czter-  
dzieści tysięcy rozłożono w Pomeranii / Saxonii i Marchii pod rzodem  
Walensteina / ze sie to sprzykazylo temu miastu / niechciało wiecy dawac  
podatkow. A przeto pułk Reutow zesłany na wybieranie plac / drogi  
do miasta opanował / i na targ iadacych wozy ze wsielkim zabieral. Za-  
czym miasto sie uzbrosilo / i kilka też statkow po rzecy *Alba* plynacych / i wywo-  
sć do Walensteina zarwalo / i z niektorych mieysc Cesarstkich żołnierzy  
powyrzucalo. Tym rozgniewany Walenstein obległ Magdeburg / a lud  
sie wymawiając przez swe posły miasto / zlotem pokoy zakupić chialo / on  
nie dal sie ublagac / azby miasto przyslo Cesarstkie żołnierze na obrone. Ale  
mieszkanie bojąc sie i rabunku / i epekucyi wyroku Cesarstkiego o przywró-  
ceniu wiary Katolickiej i dobre Koscielnych / woleli sie bronić / niz przy-  
toć / choc przed to wojna mur tegoż miasta na sto lokci sie obalil / takoy też  
w Brunberdze (ze sie i to Krolewo namient) pierwey niz to Gustaf byl  
oponował. Co Magdeburg / rosi i inne miasta Niemieckie czynily / tegoż  
sie bojąc / dla tego ani Hamburg / ani Stralsunda przyslo chialy presidia  
Cesarstkich / a wolaly być pod Szwedą obrona.

Sylweducis miasto Zelandy obległ Wilelm Kioze Aurankie z Olen-  
drami / Ktorych byl najwyższym wodzem. za dni dziesięć walem i rowem  
otoczył wielkim swoy oboz / na Ktorey row odwrócił rzekę w miasto wply-  
wając / a potym wystawil różne baterye / i miny aż pod mury mieyskie  
wykopal / choc obleżeni temu potężnie prześladowali / zaczął miną bliska  
pewney bramy z wielkim gromotem mur wysadzawszy / wolny przystep do mia-  
sta otworzył / i tak miasto desperowawszy / poddało sie czwartego mie-  
słaca obleżenia. Przyszedł byl na odsiecz miastu Henryk a Berga malac  
dwadzieścia i pięć tysięcy zbroynego ludu / ale nie mogli przez Olenderstkie-  
go obozu okopy i muntcy sie przebić z woyskiem / i dla tego chial prz-  
namntey sily Olenderstkie rozewrac i od miasta odwrócić / gdy sie do Wela-  
wij udal / choc tam te Kraine pustoszyły. Ale hollandom sie raczej posze-  
silo / Ktorzy nieco woyska do Wesalii wyprawili / w Ktorey bylo hispan-  
skie presidium / w nocy opanowali tam niedokonzona bastie i straz wybili  
i wpadli do Kommandanta owego miastu / poimali go / i miasto wzięli / zkad  
sie ratować mogli / i hispanskie tam żołnierze wycieli. Co słysząc Henryk  
a Berga ustąpił z Welauij.

W Pruszech lub sie z Szwedem frangelem malacym dziesięć tysię-  
cy ludu bitnego / nie dobrze powiodło Polakom w mnteysey liczbie pod  
Gorzniem / dla czego też w Polscze na zebranie woyska nakazane pierwsi  
raz niezwyčajne przedym podatkil / acz ledwie wzmowione w Po-  
lakow

lakow wymowo Jerzego Ossolinskiego posła ziemskiego / nad to uprosio-  
ne u Cesarza posilkil / Ktorzy też przez Pomeranie przysla siedm tysięcy  
swoego woyska pod Kommandą Arnhemiusa / iednak gdy Gustaf pod Qw-  
dzynem stanol obozem / Polskie woysko z Cesarstkim go w pole wywabilo  
pod Trzianą.

Tam gdy nań mżnie nastapiono / w rozsyple Szwes-  
dki posilkil / a Polska iazda ku Szazewu ie goniac / dosć ich w ucieczce zbila.  
Gdy zaś swoich pozbielal / znouu zbity Gustaf / i sam byl poimany / tylko  
ze od iednego za prostego Knechtą (bo i stroy z siebie i kapetusz byl slozil)  
udany / usedł. Wiele tam bardzo zginelo Szwedow / ledwie co z Polskiej  
strony. Potym iednak nie wiele pomogli Cesarzey / bo ich wodz Arnhem-  
iusz wydawal sekreta Polskie Elektorowi Pruskiemu / dla czego też byl o-  
desłany do Walensteina / a Cesarzey po tego odesciu do niego sie prawie  
nie mieli / choc im z swego skarbu zold zrol zaplacil. Pokoy zaś też do  
pięci lat z Gustafem ucyziony za powodem zrolow Francuskiego i An-  
gleistkiego przez swe posly.

W tym w szesćdziesiąt tysięcy wpadł w Polskę z Tatarami brat  
hanski Bantimir Murza / Ktorzy aż do Sokala palili i pustoszyli / ale Pan  
Bog nam na nich posześcił / bo ich po gęści Stefan Chmielecki z Boza-  
kami / a drugich Woiewoda Ruski tak zbili / ze ledwie ich co żywo uslo / i  
wielu poimano. Tegoz czasu umarl Betlem Gabor / po Ktorem Kie-  
swo Siedmigródzkie otrzymal Jerzy Ragoc / nie żoná Betlemowa / ani  
brat tego Istwan.

W Peruwii Poganie Ciuncy sa dšicy ludzic / do Ktorych pozyskania  
Chrystusowi gdy zašedł Bernardus Reus Soc. JESU ze dwiema Augustynia-  
nami / i pocię Indami / tam z niemi zamordowany od tegoż Poganstwa  
zabawioną im naukę mofac i oblicuac. Serca zabitych z wlozgniemi pa-  
lo / a Kwis ich zbrojeni mntemais ze tui od grzechu w zaboystwie popel-  
nionego sa uwolnieni.

Chwalebno tu tesze sprawe Szlachty Ruskiej w odščepienstwie od Glo-  
wy Kosciola pomiechne / na ten czas zostalacy przypomniemy. Ta szlach-  
wisy sobie w tym rozroznieniu Kosciola Greckiego z Rzymstkim / i starac sie  
o Unia abo o ziednoczenie z nim umyślawszy / prosila zrola / aby stazd byl  
na to nakazany Wladylkow Unitow i Schismatykow. Nakazany jest na  
dzien dwudziestego osmego Pazdziernika we Lwowie. Stawil sie na ten  
Synod Jozef Ruchi Metropolit goracy w rostrzewianiu Uny / oraz z sie-  
dmia Wladylkami także Unitami i z Archimandrytami / i gromadnym  
swoym duchowienstwem. Ziahalo sie też wiele Szlachty Schismatycznej /  
tylko Wladylkowie Schismatycy nie przyslali / lub obiecali byli / ale tyl-  
ko swoich namiestnikow przyslali na Synod. Byl też od zrola na swo-  
im mieyscu naznaczony Kioze Zaslawstkie Woiewoda Aitowski / Ktorzy le-  
dwie co przyslali do Lwowa / umarl. zrol poczel sie Synod / i Metro-  
polita pomientony z asistencya wielko swoich Duchownych mial Liturgia  
po Slowiensku w Kosciele Katedralnym / gdzie mial kazanie na ten Synod  
zesłany K. Mathaus Bemhus Societatis JESU / na Ktorem do ziednoczenia sie  
z Kosciolem Katolickim zapalal Schismatykow. Tenże w rozmowach  
prywatnych wiodel ich do tegoż / w Ktorych też Szlachcie odščepienckiej i  
innym iawnie dowiedziono z listow i slow Konstantynopolskiego Patry-  
archy / iz ten byl Balwinski sekto i bledami zarazony. Metropolit też  
kalumnio zbil / Ktore Wladylkowie Schismatycy na Unitow kladli / takoy  
sie obrzodkami Greckimi brzydylil / i Liturgia nie po Slowiensku ale po  
Lacinie odprawowali / gdy to przyl wsielkich według Greckiego Kosciola  
obrzodkow i po Slowiensku iawnie sam odprawowal / skutek byl tego  
stazdu ten / ze Szlachta przyobiecala Unia przyslo / iesliby Patryarcha Kon-  
stantinopolski Balwinski bledow sie nie wyprzyslagl / o co też do niego  
pisali / i potym co raz to wiecy do tedenosci z Kosciolem Rzymstkim przy-  
chodzilo. Ex act. Polon.

9.  
Szwedzka z Po-  
laci potyczka pod  
Quidzynie.

10.  
Tatarzy zbili.

11.  
Betlem Gabor u-  
marl.

12.  
W Peruwii in-  
czennicy.

13.  
Synod Ruski  
około Uny.



# Rok Pański 1630. Urbana VIII. 8. Ferdynanda II. 12.

1. Księstwo Urbino.

**W**łoszech Książę Urbino ostatnie z rodziny Rovere Syryta IV. Papieża/ mając lat osmdziesiąt trzy umarł: a ze tej rodziny przetrzyszy Syrytus był Książę Urbino/ po śmierci tego Książęcia wrociło się do Stolicy Rzymskiej/ a bogactwa jego wielkie dostały się tego Synowicy posłubionej Książęciu Ketrury Ferdynandowi.

2. Wojna o Mantue.

O Mantue trwała wojna: na niej z jednej strony Hiszpani/ z drugiej na Montferrat i Basalium się woytko inſe z Spinola ruszyło. I lub Hiszpani zbliżyli Wenetow posilkujących Mantuańskie Książę/ wzięli zdradę Mantue/ udać się za Wenetow/ i tak do miasta przypuszczent z wiedzą i pobieżaniem rzodey miasta/ a Książęciu Miwernenskiemu dali zamtod wolne przejście do Ferrarz/ dostawszy tak Cesarzowi Mantue ze wszystkimi włoskami/ i edną Spinoli się nie poſzczęściło pod Basalium/ Ktore był oblegi/ bo tam Kleske odnosił od Torraſiusa Kommandanta preſidium francuskiego/ i sam Spinola tam smiertelnie poſzczelony. Nad to francuskie woytko wielu miast w Sabaudyi dostało/ zym ſkłodę Książęcia Miwernenskiego w utracie Mantuy odniesione cieſzyło/ i Hiszpanow pod Aarignanem zbilo. W tym od Papieża przystąpił Juliusz Mazzarini na ugode strony Basalium fortcece.

3. Mazzarini Kardynał strony godzi.

I pogodził strony obie/ dawſze im Kondycye/ na Ktore przystali. Stwierdzony zaś bardziej ten pokoy przy tymże poſle Papieſkim na zezdże Ratisbonskim przez poſła francuskiego Karola Brulaeda i Jozefa Rappucyna/ gdzie też opisało/ w taki ſposób Mantua miała się zstać przy Karolu Książęciu Miwernenskim/ a że Arol francuski miał Książęciu Sabaudyi oddać Suſę/ Pinarole i inne miasta/ a żeby dla wielkiej pewności obſides albo zaſtawow dano do Papieża albo inſzego Pana Katolickiego/ Ktorzyby tam zſtawiali/ pokiby się traktaty pokoiu nie ſpełniły. w tym Książę Sabaudyi umarł/ a ſyn jego Viktorius Książęstwo obiół.

4. Niemieckie miasta Szwea za protektorat wzięły.

Nowe zaś w Niemczech niepokoye od Guſtafa Szwea. Ze bowiem przeſłego roku w Magdeburgu poczoł się tumult/ także w Pomeranii i Marchii niektorych miastach/ wszystkie te za Protektorat i obronę ſwego przystali Guſtafa Szwea. Przybył on z wielkim woytkiem/ i Cesarſkie preſidia z miast w Pomeranii i Marchii temu się poddających wypędził/ i z Książcą Miichelburgenskiego Walenſteinowe żołnierze tam na obronę zſtawione.

5. Na Sejmie Ratisbonskim czego obciano po Cesarzu.

Zatrwożyły te Szwedzkie ſukceſsy/ i liga z nim miast pomienionych/ Pany Niemieckie/ przeto gdy na Sejmie Ratisbonskim Cesarz chciał dokazać/ aby ſyn tego Arol Węgierski Ferdynand był obrany Arolem Rzymskim/ niechcieli się do tego mieć Elektorowie/ ażeby Cesarz ſwoje Państwo uſpokoił/ i ceszarow z podatkami pod Ktorem tego miasta Niemieckie/ uioł i uſzył. Nad to po Cesarzu wyſtęgowano/ aby Fryderyk do pierwszego ſieſzćcia i Palatinatum przywrócił/ i inne Książęta/ zwaſzając Miichelburgenskie od dobre ſwoich odſazone/ nad to/ aby wyroki o przywróceniu wiary Katolickiej i dobre Kościelnych/ i nowy ſposób wprowadzenia żołnierzow w Prowincye i wyſtęgowania ſobie zoldu znoſił.

6. Co na to Cesarz.

Wiece tedy/ gdy poſel Angielski za przywróceniem Fryderyka ſupplikował/ dane mu ſo te Kondycye: aby ſie Cesarzowi uniżył i przeprosił go: aby Kroleſtwa Czeſkiego odstąpił i na ſie/ i na potomkow: aby Elektorat abdykował/ aby żadney ligi nie trzymał ani przyjmował. A gdy Anglik ſpytał/ coliby było/ gdyby te Kondycye wypełnił? Odreano Fryderyka od proſkripcyi uwolnić/ i że miał mieć wyſwolenie/ także Książęciu przystoi/ z dobre/ Ktore Rzadzicielka Belgow trzyma. co ſłyſac Anglik/ nie uſontentowany tak ſięzupło obietnica za tak wielkie Kondycye odiać. Miichelburgenskiego też Książę/ Ktore Walenſtein trzymał/ niechciał oddawać Cesarz/ ani dekretem odmieniać strony przywrócenia wiary Katolickiej i dobre Kościelnych: arol

ſposob

ſposob nowy wprowadzenia żołnierza w Prowincye na wybieranie ſobie zoldu/ Ktorego był powodem Walenſtein/ nie podobal ſie Cesarzowi/ dla tego Hetmaństwo Generalne odebrał Walenſteinowi. A gdy Elektorowie radzili/ aby ſie dał Książęciu Bawarskiemu/ a Cesarz niechciał/ wielkie diſſydenecye ſie w Panach Niemieckich zawięzły/ i Elektor Saſki po zezdże Ratisbonskim miał inſy w Lipſku z ſwemi dyſſidentami/ i całe ſie Niemce burzyły/ a z Szwedem wiele lige przyjmowało: zaczął Szwed wiecey w Pomeranii i Marchii dokazywał/ i ſily ſwe coraz umacniał z tak wielu z nim ſie łączących.

W Kościele francuſkim w Atrakowie nalezione tego roku ciało Swiętey Salomei we dwu trumienkach/ drewnianej i cynowej z napisem/ i na co Kommiſſarze byli od Biſkupa nazażeni/ i ciało to ze części wielkie przeniesione. i pompa preſentowane z grobu na użeczenie od wiernych. przy Ktorem Pażanie na podwale Swiętey miłane od X. Fryderyka Szembeka Soc JESU.

Siostra Arola Hiszpańskiego Marya mając iść za Ferdynanda Arola Węgierskiego/ udała ſie pierwſz do Loretu na użeczenie Najſw. Maryi Panny i Domku tej ſwiętey/ gdzie przez poſła ſwego Urbana Papieża i możniejszy Kardynał podarunki tej przeſtali/ a zamtod iſc dwanaście Weneckich galer wspaniale przygotowanych do Treſty prowadziły.

W tymże roku Marcin Szyszkowski Biſkup Atrakowski z wyodrę tego do Kończył dobrze do śmierci dobrze przygotowany/ o Ktorem rzeczo ſobliwa była ſawna/ że Każdego roku ſwego Biſkupstwa dwanaście tysięcy złotych na ſalmużny wydawał. Po nim był niedługo Biſkupem Andrzej Lipſki/ Który w Chogju Bapirule ſtedniu Banonikow fundował na co tożyl wiecey niż trzyſć ſto tysięcy złotych/ na okup więźniow dzieſieć tysięcy/ także na ubogich ſromalących ſie zebrać/ i inſe znaćnie ſalmużny tysięcy/ uczynił. Exultat Episcop. Crac.

W Poſie gdy chorągwie Poſkie i w traktacie Biłowskim rozłożone o zold niezapłacony narzekaly/ Bożacy tam ich widząc a mniemając/ że ich tam z Prus na ich zgube ſprowadzono/ zbuntowawſy ſie na owe chorągwie Poſkie uderzyli/ i wielu pobliwſy ſprawili/ że ſie gdzie indziej przebieſe Poſki żołnierz musiał. A gdy na nich Bontepoſki ſie wyprawili/ oni też obrawſy ſobie wodzem Taras/ w wielkiej ſie liczbie z Poſakami pod Pereſławem ſetkali/ i nieco bitew z nimi zwiłodzi/ na Ktorey wiecey Poſakow poſległo/ niż na całej wojnie Pruskiej/ upamiętali ſie/ do Hetmana Poſkiego ſwoie drużyny poſtawſy/ proſili o amniſtyę/ i ozeſymali w taki ſposób: na przod/ aby na Sejm herſtow tego buntu zaſtali na ſkaranie ich od Arola albo ublaganie/ nad to/ żeby wodza przyieli/ Ktorego im podał/ naſtatek aby Arolowi poſtuſeństwo popezysięgli. Na tychże Bożakow ſie i Turcy uſkarzali. Do gdy poſel Poſki do Turck był wyprawiony/ ſkarżąc ſie na Taras/ Ktorzy ſwemi inſurſkami na Poſie/ pakta pod Choćimem użynione łamali/ Turck Tar odpowiedzia/ że miał tego Tararom zaſkazać/ byle też ich Bożacy rozboiow na czarnym morzu poprzeſtali.

Aroleſtwa Siami albo Muagebay przy morzu Wſchodnim wiele Państw ma pod ſobą. Wiece że tamten Arol miał poimanych Hiszpanow/ na ich wybawienie Jan de Silva Rzadzca Inſul Philippin niektorych nabych Kiezy z Japony wyſłał do owego Arola Pogańskiego z liſtami przyſygnieniami za owemi Hiszpany. Przyſiel ich ow Arol/ i uwolnił Hiszpany poimane. Ci z jednym z nabych odiaćawſy do Manili/ drugich u owego Arola zſtawili/ do Ktorey potym Rzadzca Inſul Hiszpan przyſtał X. Juliusza Cesarza Margiuſa Societatis JESU z podſiełowaniem za uwolnionych od niewoli. A że tam zſtał tenże Juliusz/ i nauczycyſy ſie tam mecznego ięzyka owego pogaństwo nauczał wiary i tajemnic Katolickich/ zazywając nie dawnego Arola za tłumacza/ tenże tłumacz odstąpiwſy wiary Katolickiej wiozł na ſalamniz/ i przyſiechſy do podanego iuſ pod

7. Liga wielu z Szwedem.

8. Salomei Ciało przeniesione.

9. Chwałę Domu Loretańskiego.

10. Chwałę Biſkupa Krakowskiego.

11. Wojnę Kozacką.

12. Kozackie inſurſe.

13. Do Kroleſtwa Siami przyſtep wiece Kotomkiey.



strasz / choc go niby z miłosierdzia posilić / dał mu pokarm z truciźną  
z nienawiści ku wierze / i tak go zabił.

### Rok Pański 1631. Urbana VIII. 9. Ferdynanda II. 13.

1.  
Z Wesumiusza go-  
ry skody.

**W**esumiusz gorą bliska Neapolu tego roku wewnątrz zągorzawczy / na-  
przód czarne dymy i dymy z siebie wydawała / Ektorem powietrze  
zaciemnia / potem pożary i płomienie wielkie z grzmotem i trzęsieniem wiet-  
rim i z wielkimi kamieniami wyrzuć / Ektore wielu pozabijały / i popioł  
gesty / Ektore ziemie okrył wżwysł na przedz ogień też z boku góry wybuch-  
ający wiele ludzi i domów popalił i bydlą / a na morze napadły / na wielu  
te miejsca wysuły albo wody rospędził / że przez kilka godzin okrety na sa-  
hy zostawały.

2.  
Bunt nioy na  
Króla Francu-  
skiego.

Wesumiusz gorą bliska Neapolu tego roku wewnątrz zągorzawczy / na-  
przód czarne dymy i dymy z siebie wydawała / Ektorem powietrze  
zaciemnia / potem pożary i płomienie wielkie z grzmotem i trzęsieniem wiet-  
rim i z wielkimi kamieniami wyrzuć / Ektore wielu pozabijały / i popioł  
gesty / Ektore ziemie okrył wżwysł na przedz ogień też z boku góry wybuch-  
ający wiele ludzi i domów popalił i bydlą / a na morze napadły / na wielu  
te miejsca wysuły albo wody rospędził / że przez kilka godzin okrety na sa-  
hy zostawały.

Wesumiusz gorą bliska Neapolu tego roku wewnątrz zągorzawczy / na-  
przód czarne dymy i dymy z siebie wydawała / Ektorem powietrze  
zaciemnia / potem pożary i płomienie wielkie z grzmotem i trzęsieniem wiet-  
rim i z wielkimi kamieniami wyrzuć / Ektore wielu pozabijały / i popioł  
gesty / Ektore ziemie okrył wżwysł na przedz ogień też z boku góry wybuch-  
ający wiele ludzi i domów popalił i bydlą / a na morze napadły / na wielu  
te miejsca wysuły albo wody rospędził / że przez kilka godzin okrety na sa-  
hy zostawały.

Wesumiusz gorą bliska Neapolu tego roku wewnątrz zągorzawczy / na-  
przód czarne dymy i dymy z siebie wydawała / Ektorem powietrze  
zaciemnia / potem pożary i płomienie wielkie z grzmotem i trzęsieniem wiet-  
rim i z wielkimi kamieniami wyrzuć / Ektore wielu pozabijały / i popioł  
gesty / Ektore ziemie okrył wżwysł na przedz ogień też z boku góry wybuch-  
ający wiele ludzi i domów popalił i bydlą / a na morze napadły / na wielu  
te miejsca wysuły albo wody rospędził / że przez kilka godzin okrety na sa-  
hy zostawały.

3.  
Hollandowie Hi-  
spanow skody.

Hollandom sie też przeciw Hispanom poszczęściło wiele okretow  
z pod Antwerpji wziętych ku Bergomsonie sie wyprawiającym. bo z pod  
Lilloum z dział na nich ognia dano z wielka ich szkoda / i potem ich na pia-  
szyście miejsce naprowadziwszy Hollandowie bili ich i topili / drugie poi-  
mali z pięćdziesiąt okretami i z wielo młotkami statkami morskimi / i  
ze stem czterdziestu działami. tak sie to nie zawse i dobrym stronię szęści.

4.  
Liga Francuza z  
Gustafem, i An-  
gielką, i innych  
Panow.

W Niemczech Gustaf Szwed ostatni Księstwa Megapolitańskiego a-  
bo Michelburckiego i Pomeranii pod moc podbił / i śmie wotować nie  
przeistaje / a Marchia mu pomocy pieniężnej i żywności tak swemu o-  
broncy dodawała. Wład ro opozz innych Panow z Gustafem lige do pio-  
ści lat uczynił Arol Francuski / na przywrocenie / tak w opisie tej lige po-  
łożono / obciążonych Panow Niemieckich / nawet i Arol Angielski / że mu  
Cesarz co przedtem tał / gdy sie znów u niego za Fryderykiem z Ele-  
ktorswa złożonym przyczyniał / wojsko swoje pod regimencie a Margrafa

Hamel-

Hamelontusa przydał Szwedowi / malacema swego wojska około czter-  
dziestu tysięcy : a opozz tego po zleżdzie do Lipska Panow dissidentow  
obrażonych dekretem Cesarstwu o przywroceniu wiary Katolickiej i dobre  
Kościelnych / co żywo z tych Panow i miast żołnierze zbierał / i do Szweda  
sie z nim przylagalo. W tym Tiliusz wodz Cesarstwu ruszył sie z wo-  
jskiem ku Szwedowi / położy sie nie złożył z Konfederatami / i wyrzucił te-  
go żołnierze zostające w Seidbergu / a drugie Szwedy zbil w nowym Bran-  
burgu / i Magdeburgu / Ektory był z Papeheimem oblegl / mocno dobył.  
a ze w mieście na wielu miejscach ogień zarzucone wiatr rozwiwał / mia-  
sto z wielkimi Kościółami ścieślo w popioł obroczone / opozz sta trzydzie-  
cia i dziewięć domow i dwu Kościołow / a z mieszan tylko czterysta u-  
slo / zabitych i spalonych bylo bez liczby. Tak sie bunt temu miastu na-  
grodził o religia. Potem zaś Tiliusz do Saxonii / skąd wielka po-  
moc Szwedowi była / wojsko obrocił / i naprzód przez posta imieniem Ce-  
sarstwu po Elektorze Saskim wyciągał / aby odstąpił lige w Lipsku uczy-  
nioney / i żeby wojsko rospuścił / a Cesarstwu w swej ziemi naznaczył  
miejscą na Konstancję / ale gdy nie na to Elektor nie dbał / Tiliusz wszedł  
w Saxonie / gdzie wiele miast opanowawszy / Lipsko tak przytłoczył / że Ele-  
ktorste presidium wyrzucił / a Cesarstwu przysłał / tak i inne miasta. Do-  
pterost Elektor tym rozgniewany / z Szwedem sie złożył / choc ostatni Sa-  
xonii obronę przed Tiliuszem / potem złożył Federaci z Gustafem pod  
Lipskiem na Tiliusza wojsko nastąpił / gdzie Cesarscy przegrali / i padło  
ich dziewięć tysięcy / a ostatni w rozpyłce poszło. i Tiliusz raniony uszedł do  
Wismargim / Saxonow z Szwedami tylko około trzech tysięcy na tej po-  
czytce zabito. Potem wygranej Szwed Elektora Saskiego wojsko w Cze-  
chach położył / a sam do Frankonu / tam wsiol herbipol / Bam-  
berge / Norymberge / Frankfort / Moguncya / a co wielka / Cesarstwu wo-  
jsko po wielkiej części do Szweda sie przylagalo. Sapo też wsiol Prage  
i Egre. Tak to heretycy w Chrześcijaństwie brodzili.

5.  
Tiliusz dokazuje  
nad Szwedy.  
Magdeburgu dobył

6.  
Zbity Tiliusz pod  
Lipskiem.

7.  
Przeżyciono od przykarczenia tych czasow w Arakowie tramne S.  
Stanisława Biskupa / Ektora wazyła czterysta i dwie grzywien srebra / to  
jest wielka wazyła trzytysia sześćdziesiąt i dwie grzywien / a wewnetrzna  
młotysza / sprawiona od Tomasa Zamoyckiego Rancelerza Koronnego wa-  
zyła czterdziestu grzywien / w Ektorey też był szeregostory walec / w Ektorem  
były Świętego Stanisława Relikwie albo Kości święte. Ta truna przed-  
tem była na Oltarzu srebrnym od Zygmunta pierwszego sprawionym / Ekt-  
ory wazył pięćset grzywien / ale potem przeniesiony na wielki oltarz / a te-  
raz gdzie indziej.

8.  
Zrodło mleczne  
ad czasow S.  
Wojciecha.

9.  
Konstancya Kro-  
lowa umiera.

10.  
Umarł i Jerzy  
Jędrzej Lipski.

11.  
Antoni Isida S.I.

Przeżyciono od przykarczenia tych czasow w Arakowie tramne S.  
Stanisława Biskupa / Ektora wazyła czterysta i dwie grzywien srebra / to  
jest wielka wazyła trzytysia sześćdziesiąt i dwie grzywien / a wewnetrzna  
młotysza / sprawiona od Tomasa Zamoyckiego Rancelerza Koronnego wa-  
zyła czterdziestu grzywien / w Ektorey też był szeregostory walec / w Ektorem  
były Świętego Stanisława Relikwie albo Kości święte. Ta truna przed-  
tem była na Oltarzu srebrnym od Zygmunta pierwszego sprawionym / Ekt-  
ory wazył pięćset grzywien / ale potem przeniesiony na wielki oltarz / a te-  
raz gdzie indziej.

W Młotowskie miasteczku Słostim zrodło nalezione / w Ektorem  
woda była tak mleko biała. Przyczyna tego być mienio / że gdy S. Woy-  
ciech tam wiatr opowiadał / Pogaństwo tam w ten czas będące na posmich  
i wżgarde tego / mlekiem go oblało. on gdy sate swoje zaś z mleka w zro-  
dle pomienionym obmywał / kolor wody odmienił / i od tego mleczny kolor  
mialo. swiadczyli o tym / Ektory widzieli.

W Polskie Konstancya Arolowa / gdy na Procepy w Święto Bo-  
zego Ciała dano na upale słonecznym będąc zagorzał / i co raz sie to szczy-  
ło / nagle niespodzianie znaleziona umarła. Umarł i Jerzy  
Lipski Biskup Arakowski / w Ektorego pochwałach to słusne klada / że pro-  
fundacyi Probostwa z wielo Kiezy / Ektore w Chozu uczynił / na wykupie-  
nie poimanych z niewoli Tatarskiej dał dziesięć tysięcy / od Ektorych czyni-  
miano dawać co rok za Ektorego z poimanych.

Trzej Angustyniani byli w Angazachu od Pogaństwa wtroceni do  
katuży z Antonim Isida Soci JESU / Ektoremu nie raz żywot obie-  
cowano / byle sie Chrystusa wyrzekł / ale lub przez rok tak nagabany i wie-  
żony był / raczej sie na ogień ofiarował / Ektorem zaś Chrystusa spalony zwpy-  
tając siedł po sąplatę do niego.

Rok



# Rok Pański 1632. Urbana VIII. 10. Ferdynanda II. 14.

1. Kardynałowie  
stronie iedney  
sprzyjający.

2. Pomoc Papińska  
Cesarzowa.

3. Szczegółę  
Szwedowi.

4. Walenstein zbil  
Szwedów i Gustaf  
zabity pod Lucena.

Potym Szwedzi  
zwyciężeni.

5. Hollandowie  
Traktat wzięli.

6. Zygmunt III  
Krol Polski u-  
miera.

7. Pod Interre-  
gnum dissidenti  
czego chcieli.

Gdy między Arolami hispańskimi i francuskimi niezgody wojenne by-  
ły/ niektorzy Kardynałowie w Rzymie Papieża na to nakłaniali/ aby na  
pomoc Arola hispańskiego choćby wysyłek starb Kościola wazył: i śmieli  
to głosić i pisanie między ludźmi udawać/ że Papież będzie winien/ jeśli  
co dla tej wojny Kościół katolicki z tego ponieście. Ale Papież tak o wy-  
stępkach powstęchnych Ociec szkodliwym siedl i roztropnie/ ani też na tych Kardyna-  
łach ostro nastąpił/ dość mając/ że ich błąd sam w tym zawstydził/ a  
śmierć jednego z nich w kilka miesięcy/ drugiego potym nastąpiła. Je-  
dnak tenże Ociec Święty Cesarzowi Chrześcijańskiemu zewołał od Konse-  
deratów heretyków ścisłoniemu dał pomoc wojenną/ posyłał mu na  
wojsko dwakroć sto tysięcy czerwonych szlachy. bo się przeciw Cesarstwu  
działanie szło Szwedom/ którzy posażem prawie brali miasta w Niem-  
czech/ i bitwy stacząc z Cesarstwem wygrawali/ tak iż Tiliusz z postęzalu  
umarł w Ingolstadtzie/ i Kioze Bawarskie postęzono/ a Fryderyk ow Sze-  
ktor z Szwedem się złożył. Wziął Szwed i Monachium miasto/ gdzie  
procz okupu dwiemastę tysięcy talarów/ wziął sto i czterdzieści dział.  
W tym Szelektorowie Duchowni do Bolna ušli/ i o pomoc Arola francu-  
skiego prosili. Atoli Cesarz w Wiedniu bezpiecznie rezydował (bo się  
tam Szwed nie miał) zebrał wojsko/ i Walensteinowi je zlecił/ który  
wnet Pragę i Czeską ziemię odebrał Saxonowi/ a potym się do Saxonii  
udawał/ moca wziął Lipsko i dalsze miysca do Drezdy. A gdy się  
tam z nim z wojskiem udał Gustaf/ pod Lucena zwiódł z nim bitwę/ na  
ktorej goło wojsko Szwedzkiego/ którego było sześćdziesiąt tysięcy/ sta-  
li szczęśliwie Cesarzowi/ i sam tam Gustaf zabity. A gdy bitwa przecie-  
rwała/ i Szwedzi iust tamże wzmagali/ Cesarzich żołnierze na wozach pro-  
chy pomieszały i rozproszyły/ a z uchodzących Papenheim na pomoc Cesar-  
skich przychodząc powrócił/ i bitwę odnowił/ na której i sam poległ. Trwa-  
ła ta aż do noey bitwa/ i Szwedzi pole otrzymali/ a z rozproszonemi/ gdy  
je zebrał/ Walstein się do Czech udał. Padło tam sześć tysięcy Cesarzich a  
z strony Szwedzkiej trzy tysiące/ a w kilka dni po Gustafie umarł w Mo-  
guncyi Fryderyk niegdy Szelektor/ który był przyczyną tej wojny. Po  
nim Ludwik Romes Palatinus tego brat pojechał za syny tego rzadzić w Pa-  
lacie Rheni.

W Belgium tym czasem Hollandowie miast dobyli Eilku/ tak i Ru-  
remundy Traiectu/ gdzie nad zwycięzcy swoy pozwolili obrządkowi religij  
katolickiej/ i Kościół nienaruszone katolickim zostawili oprócz dwu swo-  
tey sekcie naznaczonych. Nawet lub urząd miyski odmienili/ przecie na  
miysce złożonych dali katolickim/ i przywilejom duchowieństwa w niczym  
nieuwłazali/ chodząc tym postępkem inże miasta zachęcić do łacniejszego  
się poddania.

W Polsce gdy Arol Zygmunt na pogrzeb się Konstancyi Arolowej do  
Arakowa wybierał/ sam też trzydziestego dnia Awicentia umarł/ mając lat  
sześćdziesiąt sześć/ a na Arolstwie przetrwał lat czterdzieści pięć. Był  
Panem pobożnym i cnoty tronu godnym. Byli przy tego śmierci Syno-  
wie tego z Konstancyi/ Jan Bazmierz/ Jan Albrycht/ Karol/ Alexander i  
corka Batarzyna: a Władysław Arolewicz ledwie zaskat Konstancję/ zda-  
lek przylatując/ jedną przed konaniem Borone mu Szwedzka na głow-  
kę Zygmunt włożył. Pod Interregnum, Dissidentci nalegali/ aby we  
wszystkich miastach Polskich każdemu było wolne exercitium swey sekty he-  
retycznej/ a żeby przeciwne temu zakazania i dekrecy były zniesione/ i aby  
karanie było ustawione na gwałtowników tej ich wolności: nąd to/ aby  
na urzędy w miastach Arolewskich tak heretycy/ tak katolicy byli brani/  
a przy dworze Arolewskim aby niektóre urzędy tylko kto z dissidentow mieć

mogł:

mogł: co wyszło żeby przed obrantem nowego Arola było ustawa obo  
Konstytucya umocniona/ usilnie się domagali. Ale tak Biskupi/ tak i  
świeccy Panowie katolicy przeciw temu powstał/ w głos mówiąc/ że nie  
dopuszczą wolności tej obo swawoli heretyckiej/ ani czegokolwiek przeciw-  
nego Religij katolickiej w Królestwie katolickim. A gdy znów o  
dissidentach w religij rzecz była/ a ten den z Panow heretyk ułoił się za niem/  
że równi być mieli z katolikami we wszystkich wolnościach szlacheckich/  
i ta katolickie serce w Panach się odezwalo/ mówiąc/ że wiara katolicka  
w Polsce jest tak Pani i Gospodyni/ a dissidentka wiara jest tak gościem i  
przychodniem i tak tulać/ co się tu zatulała/ zartym nie ma mieć tu mte-  
dzy katolikami równości/ zwłaszcza iż heretycy od apostaty nieszlacheckiego  
tak matką wszelkich niezgod jest wprowadzona/ od której tylko herety-  
kami nazwani być mają/ nie tytułami szlacheckimi nadani. A drugiey Pa-  
nowie mówili/ i nalegali/ żeby i to/ co heretykom do tych czas pozwalano/  
było im zabroniono/ i żeby moca i orężem do zgody ich przyścisłiono. Gdy  
się zaś na Szelektora nowego Arola zstachali Panowie Polscy/ Arolewiczowie  
i inni posłowie od Władysława na miysce Szelektowi wysłani/ gdzie Jan Ka-  
zimierz Arolewicz Władysław brat swego na Królestwo zalecał Szelekt-  
rom Polskim. Nazajutrz też przysłał od Urbana Papieża Honoratus  
Vicecomes, który za tymże Władysławem wniósł Stolicę Apostolskiej zda-  
nie i zadanie/ które też było i posła Cesarzkiego/ sami posłowie Szwedzcy  
Władysławowi i innym Arolewiczom Zygmunt Arola Synom byli prze-  
ciwni/ a żeby się wyześli dziedzictwa Królestwa Szwedzkiego. Atoli za  
zdanem wszystkich stanów obrany Arolew Polskim i ogłoszony Włady-  
ław gwary.

W Ameryce w Cynaloicy Meksykańskiej pracował około Pogaństwa  
nawracanta Julius Pasqualis i Emmanuel Martinez Daplant Sot: JESU/  
gdzie prace swe mecenstwem zakończyli. Bo gdy jeden odstepa wiary  
zebrałszy nieco Pogaństwa na ich miyskante nashedł mówiąc/ że ich słuchac  
nie będzie/ żeby się miał powściągnąć od rozkoszy/ którzy mu oni prawem  
Boskim zakazowali/ domek ich zapalili/ z którego gdy oni dla ognia ucho-  
dzili/ tna modlitwę się udali/ Pogaństwo ich strzałami truciźną napuśczo-  
nem postęzeli/ i zabili.

# Rok Pański 1633. Urbana VIII. 13. Ferdynanda II. 15.

Pod zabitym Gustafie Szwedzkim Arolu Christina corka tego Kró-  
stwa obawiały/ wojny nie przedstawiały w Niemczech przeciw Cesarzowi/  
iż zrodzili w wojsku/ którzy za Gustafa/ ale Ogensterna Szwedzkiego  
Rancierza rada się ta wojna wspierała. Ale też i Walenstein wódz Ce-  
sarzkiego wojska przybrał/ pierwszy jedną w Pradze dwudziestu prze-  
dntch Oficerow/ którzy pod Lucena do uciezki dali zły przykład/ na the-  
atrum publicznym na postach drugim poscinać kazali/ a drugich powie-  
śać. Atoli przecie sześćdziesiąt Pan Bog katolickiej stronie iestże nie dał/  
bo w Bawaryi/ w Szwecji/ w Westfalii znaczne miasta Szwedzi podbili/ i  
wojska ligi katolickiej gdzie niegdzie utręcali/ i Biskupstwa Paderbor-  
nenskie Monasteryjskie i Osnaburskie opanowali/ a Walenstein traktatem  
o pokoju czas zwłoczył przez lato/ a potym w Słasku miast wiele na Cesar-  
za odebrał/ lub tam Sapo i Brandeburgę federacji zostawiał.

We Francyi brat Arolewski Kioze Aureliński znowu na się Arola  
obracił/ poymniąc siostrę Lotaryńskiego Kiozeclia/ nie dołożywszy się w tym  
Arola. Przeto Arol przez Parlament to małżeństwo za nieważne ogło-  
sił/ iż prawa francuskie zakazują Arolewiczom braci żony bez przyzwolenia  
nawyszych rady Arolewskiej/ i syny z takiego małżeństwa od sukcesji na  
Królestwo odzucano. Lotaryńczyka zaś/ że wojsko wielkie zebrałszy z nim  
był przy stronie hispańskiej/ za nieprzyjaciela swego deklarował/ i z dzie-  
ci

h b h b h

zaw/ kto:

8. Piękna odpo-  
wiedź heretykom

9. Za Władysławem  
intercessja na  
królestwo.

7. on wybrany.

10. Męczennicy w  
Ameryce.

1. Trwa wojna  
szwedzka z Ce-  
sarzem.

2. Z bratem Krol  
francuski i Lotary-  
ngem spory ma-  
ia.



żaw/ które od Arola lennym prawem trzymał/ za dekretem Parlamentu wyzusił/ i w tego dziedziczne Państwo wyprowadził swoje wojsko/ gdzie mu przednie miasto Nancium po długim obleżeniu wzięto. Był posłem od Papieża w tej sprawie Kardynał Lotaryngus brat Księżcy/ i nie raz do Paryża zjeżdżał/ chcąc Arola ubłagać/ ale nie nie sprawił. A gdy Księżce Lotaryngskie zatachali do Cesarza/ i do Włoch/ i Bawarczyka/ od nich pomocy chcąc osiągnąć/ Arol Francuski obawiał się aby Hiszpani z Medyolanu prowadząc intrygę młęsc w Lotaryngii nie osiedli/ uprzedził ich/ i ostatek Lotaryngii opanował. Arol potym tegoż Arola przeleżał Lotaryngzowski Pylarentius, lub znowu Paryscy Theologowie tego małżeństwo z Lotaryngi/ nieważnym być uznali.

W Polsce Koronowany na Arolestwo po Zygmuncie rodzicu Władysława IV/ a na Sejmie Koronacy dany Janowi Albrychtowi Arolewiczowi Kapelus Kardynałski/ który mu przez Bentivola przysłał od Papieża.

W tym Moskwie nie czekał koniec przysięgi/ z wodzem swym Sebinem i Prochorowskim obległ Smoleński/ i tu wielko gęść muru z wielo bastami obalita była minami i działami/ ale Arol Władysław oboz Moskiewski tak ściśko potym obległ/ że się nie z obozu ich wychylić nie mogli/ co gdy przez zime trwał/ Sekin się z Moskwą poddał Arolowi/ a Smoleński wyprawiony z obleżenia. To osobliwa/ że pod czas tego obleżenia/ gdy do miasta nie było innego przysięgi/ ku dodaniu serca obleżonym na wytrwanie/ i żeby się Moskwie nie poddawali/ jednego żołdatą chroście obrytego tam Władysława wyprowadził/ tak/ że się zdalo/ takoby to drzewo było albo krzewina/ który żołdat tak zatałony nie się nie ruszał/ gdy Moskwie widzieć mogła/ i tak gdy mogli sposobnie/ pomysłając się ku miastu/ aż pod mur podszedł/ i dodał serca obleżonym.

Turecy też znowu na Polskę/ na pakta Chocimskie niedbając/ wojnę podniosli. Że go bowiem Moskwie o pomoc przeciw Polakom prosiła/ on/ byle mu na wojsko tego sumpt data/ i niektóre mu Prowincje około morza Caspium puszcza Moskwie przyzwolił na to/ i tak Abazy Basie z Turkami/ Tatarami i Multanami na Polaków wyprowadził. Ale naprzód na Tatars/ którzy plon około Kamienica nabrawszy/ do Multan się z nim wracali/ Hetman Polski uderzył/ w pogoni za nimi się udawszy/ i rozproszył ich a plon wszystek im odebrał. A gdy Abazy Basa wśleszcząc tysięcy nadchodził/ Hetman Polski Panow niektórych do siebie z Ruś i Polski zaprosił/ i Bożakom sobie przyłączył/ lub nie miał wojska tylko ten dzień tysięcy/ zwiódł birwę z Turkami i naprzód ich nieco zbliżył/ gdy Wołosz uciekać począł/ Basa do tego przywiódł/ że na odwrot zatachawszy/ nocą do Multan skie ziemi trzy mil z swemi ubiegł/ ani się wieciey wrocił.

Do Brazylji zatachawszy morzem Hollandowie/ wzięli tam Pernambuk/ gdzie gdy się chcieli ufundować/ Luzytani tamczni im nie dopuszczali/ i z niemi wojnę przez dwie lecie toczyli z obu stron nie mało klesło. Wstąpił rannym Luzytanom tam Książ Sykalczyk Antonius Bellavia Socjesu/ i lub sam postrelony/ w tej usłudze nie ustawał/ aż gdy go Hollandowie postrelili/ spowiedzi słuchającego/ jako nie przytężni temu Sakramentowi Katolickiemu/ jego zabili. Miłany był za świętego/ i niepokalaney czystości.

Na Matheusiu Bours Luzytanczyku/ którego Poganie nie raz na śmierć hukali/ cud się S. Selię Nolańskiego nie raz ponowił/ bo i on przed Poganstwem uchodząc w cieśninie/ gdy tam zaraz paść swoje siatki uczynił/ tak był zachowany/ gdy trudno było rozumieć/ żeby tam kto przeszedł nie zepsowawszy tej siatki/ która cała widzieli.

Na Sejmie Koronacy Arola Władysława IV. nalegano/ aby dla uspokojenia Ruś w Schismie zostającej z Uniami/ niektóre rzeczy im/ lub z Krzywdą Unii/ pozwolone były. Naprzód/ aby nowy był podany Ale-

tropolski

3. Krolowie Polski Kardynał.

4. Smoleńska obleżenie.

5. Posel albo kursor w krzewinie.

6. Abazy Basa Polacy zbili.

7. Antonius Bellavia S. I

8. Pałeczyna murem.

tropolska Aitolowski Schismatycki/ i tamczny Kościół Świętey Boski aby był dany Schismatykom/ lub go Unii trzymali. Powtóre/ aby Władztwo Schismatykom Przemyskie i Luckie było dane Schismatykom/ lub te Unii Władztwo/ co pozwolono zamieśli. Potrzebie aby nowy Władca Miścisławski postanowiony był Krola Władysława. Takie Schismatycki/ nad to/ aby Akademia nowa Schismatykom była w Aitolowie pozwolona. Wieli to wszystko pozwolono/ radzono się naprzód Theologow na to od Arola wystawionych/ i siliły tego im mogli pozwolić. Ale wszyscy zgodnie trzymali/ że nie mogli bez wielkiej Krzywdy Władcy Unickich/ i bez wielkiej szkody dusi/ które miały za takim faworem Schismie uczynionym nastąpić. Byli wprawdzie i teden/ którzy różnemi dowodami to utrzymywały/ że w tych okolicznościach następujące wojny Moskiewskiej/ i dla uspokojenia Schismatykow to wszystko się godziło pozwolić/ ale wszystkie tego dowody Auditor Legata albo Nuncjusza Apostolskiego gruntuwnie pozbił. Aleby jednak po tej Theologicznej decyzji przysłał do rzeczy/ dawać rzecz/ że na tym Sejmie wszystkiego Schismatykom pozwolono/ o czym się wyżej rzekło/ lub się temu Duchowni i świeccy sprzeciwiali/ i protestacy przeciw temu poczynione/ nad to teden z Władcy Unickich do Rzymu zaraz wysłany/ na uskarżanie się o to przed Swołico Apostolską. Uczyniony tedy Metropolitą Aitolwskim Mogiła zwany Schismatycki/ który/ że mu był dany przywilej na Brekeyo albo nowe postanowienie Akademii Aitolwskiej także Schismatyckiej/ zaraz to zataczył/ sprowadzwszy tam dla szkół/ swoich nauczycielow/ i lubo przywileju na te Akademia ani Banelezy/ ani Podbanelezy niechcieli pieczętować. Nie dziw że po takich faworach Schismie Ruskiej/ dog wkrótce nas Ruś albo wojno Bozacko cieśko stała. Ex act. Polon.

## Rok Pański 1634. Urbana VIII. 12. Ferdynanda II. 16.

Cesarzkie wojsko przeciw Szwedom i Holligatom tu było pod inszym wodzem/ że złość zardzosa Walensteinu zniósł. Zabili się były nieprzytężne afekty na niego przy dworze Cesarzkim/ tak iż go udawano o konspiracy przeciw Cesarzowi i zamysłaniu o dekaplentu Arolestwa Cesarzkiego/ i sprawili to zle izycki/ że mu rzody całego wojska odjąć Cesarz umyślił. Gdy to Walstein postregł/ niechciał czekać składania pontewolnego z tych rzodow/ ale sam ich dobrowolnie zaniechał chcąc/ wojsku to opowiedział/ że pracami wojennymi zwatłony/ rzodow tych odstepuje. Ale gdy wojsko w glos morwiło/ że nikogo innego wodzem mieć niechciało oprocz niego/ i z tym się protestowało/ związek uczyniwszy/ że innego nie przyjmą/ aż im zold zapłaca pod nim zaszłony/ zausłancy Cesarscy to słyszac/ inaczey to a sie bardzo na Walensteinu udali przed Cesarzem/ i noca to teden do Cesarza doniosł/ takoby się na zabicie Cesarza z wojskiem przysięgli/ i że na to rozłożył wojsko około Wiednia niby na zimowanie/ aby w miasto wpadł Cesarzki dom zgladzono za bastem sobie danym. Wierzone temu/ i kogo z wojska w Wiedniu obaczono dla żywności albo służby przyczyny tam puszczono/ imano go i do wzięcia dawano/ a owemu/ który tak się udał Walensteinu/ Cesarz zlecił/ aby go zgladził. Przeto on Pan z Mandatem Cesarzkim zatachawszy do wojska/ to tam ogłosił/ że Cesarz składa z urzędu Hetmanskiego Walensteinu/ a do Czech zas tenże zatachawszy/ niektórych z żołnierzy podarunkami na to namowił/ że Walenstein i niektórych jego Officierow zdradliwie zabili/ co też i gdzie indziej inszym temu przychylniejszym Rotmistrzom czyniono/ a drugich do Wiednia w wiezach przywiedziono/ których potym zabitych dobra konfiskowano. Po Walensteinie był wojska Cesarzkiego Generalissimus Ferdynand Arol Węgierski/ który miał wojska sześćdziesiąt tysięcy/ i Hiszpanow/ które był przyprowadził Kardynał brat Arola Hiszpańskiego. Nieprzytężne wojsko po fortcach roztargnione/ nie było z nich zgromadzone/

1. Zle dano Walensteinu.

2. Namowa na zabicie Walensteinu.

3. Ferdynand Krol Węgierski zbił konfederatow.

h b b b b 2

dzone 3



dzione; z tym nie miało takley siły/ gdy przyszło do potyczki z Ferdynandem: przeto Federaci przegrali/ gdy z niemi bitwe zwiódł Ferdynand/ i wszystkie prawie miejsca z tym utracili/ które byli w Niemczech opasowali. Ratisbonę naprzód po tej potyczce dobywał Ferdynand z Bawaryczkami od puł Nafu/ i na końcu Lipca sobie podbił/ lub pod to obleżenie ludu utracił na sześć tysięcy. Potym w Swewii i Bawaryi wiele miast Federatom odebrał. A lub się Szwedom i Federatom w Slesku nieco szesćilo/ gdzie i miast wiele wzięli/ i pod Legnicą Cesarzskich urocili: ale to nie względem Cesarzskich sukcesów: bo i Książę Winmariyskie miasto Gustafa Arola wołujące/ mając dwadzieścia tysięcy z Gustafem Hornem zbity od Cesarzskich pod Nordlingą/ i Nordlinga wzięta/ a po niej potatem od Federatom Niemieckie miasta odpadały i cała Frantonia Suevia i Palatinat, tak/ i z Elektor Saska Pragi obleżenie poniechał/ a o pokoy się z Cesarzem starał.

I stanął pokoy w Pradze z temi Kondycjami: że strony religij pokoy Federatom pozwołony do lat czterdziestu; a nadzieta zgasta o przywróceniu Palatinow Rheni do Elektorstwa i włości Elektorzkiej/ że tego Elektoratu sukcesya do Bawarskiego Książęcia i do rodziny tego prezentiona; a Czeska ziemia na wieczne dziedzictwo Austryakom dana.

Gdy Szwedzi Rubeaku miastą w Halsacyi dobywali/ lud się do Kościół uciekł i z Kieża się tam modlił. Ale Szwedzi dobywszy miastą w Kościół wpadli/ gdzie naprzód Kieży wymawiali ich kapłanstwo i wyzwane MARYI bluzniąc że im nie pomoże/ i potym ich i ludzi innych pozabijali.

W Rzymie Urban Papież mile przyjął z Japonii Sebastiana Weira Bapłana Societatis JESU, i o mecenstwach się Japonickich pilnie pytał/ i wracającemu się obiecał Anonizację/ jeśliby śmierć za wiarę poniósł: takosi tam za wiarę spalony/ pierwey przez godzin czterdziecie napisałszy Poganickiemu Cesarzowi wszystkie tajemnice wiary od stworzenia świata aż do sędu ostatniego: na co on Cesarz to czytać rzekł: jeśli to prawda/ co ten Europejski pisze/ co si z nami będzie? Pierwey niżli go pochwycono/ temu/ któryby go poznawszy zatrzymał/ obiecał pultora tysięcy czernionych złotych. Zabici tedy z nim i pięć inni Zakonu naszego Soc. JESU, tak i przeszlego roku piętnastu tam wiarę świętą krzewiących zabito.

W Tyberanickim zaś Arolestwie/ gdzie się Ganges rzeka zlozem płynie/ poczyną wiarą świętą się szerzyć/ i Arol ramięczny miejsce dał na Kościół Katolicki/ na który/ co dziwna/ i sami Panowie materyi znośli/ który Kościół nazwany Najświętszy Panny a Spe, albo dobrej nadziei. Pracował tam światobliwy Bapłan Antoni de Andrada Societatis JESU, który też w chorobie widząc Najświętszą Pannę/ od niej od bolow wyba- wiony/ głos od niej ten usłyszał: już ci więcej nie będzie bolało. Miał i to między innemi nabożeństwami/ że na godziny przez dzień sobie meksz Chy- susowe rozłożył/ co godziną tajemnice tej Ktorego porządkiem rozłożono czcąc nabożnie.

Po rozproszonym woysku Tureckim z Abazy Basy od Polaków/ wy- stany do Caru Tureckiego Posel Polski uskarżając się o złamanie pałtow Chocimskich. Ale Abazy Basy na żądanie swojej niesławy i przegranej z Polakami naprzód Studzience miasteczko Bułgarskie wziął/ które Ca- rowi swemu za miasto żące i obronne w liście swoim udał; i żądając za- stał tedne urodziny/ które przed Carem udawał za córke Hermana Pol- skiego/ chociaż bez potomstwa zostającego: nad to tenże Basy pochwycił owego Polskiego Posła/ bojąc się/ aby przed Carem nie wydał tego wiaro- łomstwa i przegranej. Arol Posel przez swoich gónców dał znać do Bon- stantinopola o swoim od Basy żądaniu; zazym uwolniony zatachał wprawdzie do Caru/ ale Basy ow tam przypadłszy tak swe rzeczy udał/ że Posłowi ani podarunkow dano/ ani audyencyi tylko raz/ i Polakom prze- zed Car woynę opowiedział/ żądając rozboie Rozackie na morzu czar- nym/ a o zwycięstwie łacnym sobie rzucał/ gdy z Moskwą Polacy woynę

mieli; tu-

4.  
Pokoy stanął z  
Elektorem Sa-  
skim.

5.  
Szwedzkie blu-  
znicstwo.

6.  
Japońskie rzeczy

7.  
W Tyberanickim  
krolestwie wiara  
się krzewi.

8.  
Antoni de An-  
drada.

9.  
Abazy Basy rze-  
czy swoje Carowi  
udawa po prze-  
granej.

mieli: tudzież o żądaniu hanby Chocimskiej. Ale Arol Władysław wziąwszy oboz Moskiewski pod Smoleńskiem/ miał się do Stolicy Mo- skiewskiej: a Moskwa ze ius nie miała słusznego woyska po pierwszej Ele- sce/ i teraz tej więcej bito/ o pokoy prosił Arola Polskiego/ na który dla Tureckiej woyny przez posła opowiedział/ sklonili się Polacy/ i stanął pokoy pod Wiasną w te Kondycje: naprzód/ żeby Arol ustąpił Elekcyi i tytułu Carskiego Michałowi Federowiczowi Sileretowi panującemu w Moskwie/ i pasport swojej Elekcyi od Moskwy sobie dany/ aby przy- wrocił: a z strony Moskiewskiej aby Car ich oddał Arolestwu Polskiemu ziemi Czerniehowską/ Siemierską i Nowogrodzką i Smoleńską z wielo- fortecy wylężonych: i żeby się ich Car nie zwał Książciem Czerniehowskim/ Smoleńskim/ i żeby sobie żadnego prawa nie przywłaszczał na Inflanty i na Estonię: nad to aby poimani z obu stron byli oddani/ aby woysko Pol- skie z Moskwy wyszło/ aby pewna summa za nakłady wojska Arolowi Polskiemu Car Moskiewski oddał etc. Gdy tak pokoy między Polaka- mi i Moskwą stanął/ Turczyn też dał pokoy woynie z Polakami/ i na umó- wienie pokoyu z niemi wysłał posła Sebiną Age do Arola Polskiego/ żąda- łać wszystkie winy na Abazy Basy/ którego też za to Turczyn żądać ka- zał. I tak Amurat bez woyny zwolowany.

Umart tegoż roku Alexander Arolewiec Polski i Jan Albrycht Bar- dynal także Arolewiec w Padwi dokonał. Pochowane ich ciała na Sam- lu Arolewskim. miano im za: że/ że cudze Kracie zwiedzały/ i za mniej przyszłono rzec/ to wiele miało Arolewicom tak cudze Kracie pocierać.

## Rok Pański 1635. Urbana VIII. 13. Ferdynanda II. 17.

D W Rzymu z Polski sławne było w tym roku poselstwo Jerzego Ossoli- nskiego do Stolicy Apostolskiej z posłuszeństwem od Władysława Aro- la. Świętą tą tego legacją/ na której i Ktorey Panow i młodzi Polscy/ i wszelki na przypych splendor/ i złota nawet u Koni podkowy/ czy Rzymu na obrociła: mile go Włótec święty przyjął/ i oracya Posła bardzo wymo- wna i wysłanito ukontentowany/ Władysławowi i Polscze opoz blo- gostawienstwa oycowskiego/ Reliquie Świętych Męczenników Prima i Seliciana/ w Ktorech dzień ten Arol się był urodził/ przestał. Włótec/ że ten Posel nąlegał u Papieża/ aby niektóre wolności duchownych po części od- dać w Polscze dopuścił/ tak strony Kupowantów albo darowania dobre fla- checkich albo ziemskich/ lub tylko Papież względem Zakonow tego zakazo- wać dopuścił/ jednak w Polscze to i na inne Kościoły połączono i prawo to ustawiono.

Gdy zaś Arol Władysław chciał posłać córke Fryderyka niegdy Ele- ktora/ i Arol Angielski obiecał mu na Szwedów pomoc/ jeśliby is posłał/ sprzeciwiali się temu Panowie Polscy dla tego/ że była heretyczka: lub dru- dzy radzili/ żeby się w tym Stolicy Aposto- y radzono/ która to może pozwolić/ byle była nadzieta nawrócenia heretyczki na wiarę Katolicką/ o- czym też przywiedzione przykłady o Bazarynie Walezyi poiercy od Arola Nawarskiego Henryka Borboniusa; i o stołce Arola Francuskiego Ka- toliczce danej za Arola Arola Angielskiego. dla czego też poselstwo do tej Elektorzkiej Corti/ która w Anglii z matką przemęściwała/ było z Polski wyprawione/ choć z niej wyrozumieć/ jeśliby miała wola Katoli- cka wiarę przyjąć/ atoli potym raczej do domu Austryackiego chęci Kzo- lewskie są obrocone.

Włótec że woynę na Szwedów Arol Polski chciał podnieść/ Posłowie Francuski/ Angielski/ i od Hollandow i Prussow do pokoyu Arola wiedli/ i były traktaty o tym w Sztumdorfie/ gdzie lub tego Szwedzi chcieli/ nie- chciał Władysław/ i Bracia tego odstąpić tytułu Arolestwu Szwedzkie- go/ lub pokoy stanął do lat dwudziestu i sześci/ po Ktorey zgodzie Brytys-

h h h h h

na Bro.

10.  
Pokoy z Moskwa.

11.  
Abazy Basy udu-  
siony.

12.  
Krolewicom Pol-  
skich śmierć.

1.  
Poselstwo Jerzego  
Ossoliniego do  
Rzymu.

2.  
Córke Fryderyka  
heretyczkę strę-  
żąc Krolewicom  
małżeństwo.

3.  
Przymierze Po-  
lakow z Szwedami.



4.  
Sąsom pozwolo-  
na dobr kościel-  
nych.

3.  
Elektor Trewi-  
renski pomany.

6.  
Hispani z Fran-  
cuzami się twa.

7.  
W Paragwaryi  
ochrzczonych  
liczba.

8.  
Abasynow odmia-  
na przez Krola-  
wa Schizmary-  
czki.

9.  
Gaspard Paetz.

1.  
Cesarz Elektor  
Krola Rzymskie-  
go nalega.

na Arolowa Szwedzka oddala Polische Albion/ Malbork/ Brunsberg/ Pillaw/ i wyszko/ co w Prusich Szwedzi byli opanowali; i oddano/ co też w Kościolach Katolickich zabrano było.

Cesarstwu sie szesć. Wzrost Auspurg/ i Roburg Saska fortece i Philippi Castrum. A że pokoy stanął Elektor Saski z Cesarzem na lat czterdziest/ dopuszczono dissidentom Kościelnym dobre i Kościolow zaży-  
wać/ które mieli przed ugodą Passawską; i wolność religij. A lub ten pokoy wiele miast Cesarstwu przysłało/ i Szwedzi zamtod wyrzuceni; przecie to wielom było dźwino/ że także punkta i Londyce pokoiu sam Elektor Sasi bez zjazdu Generalnego wyszko/ i stanów Niemieckich smiał czynić i przyjmować/ gdzie i krótki pokoy Federatom/ i wiecna Monar-  
chia Cesarzowi w Niemczech umocniono.

Hispani trzech tysięcy żołnierzy z Lucemburgu przywoławszy/ i no-  
co ich po rzecze Moselli sprowadzwszy/ Trewien dostali/ gdzie prafidium  
Francuskie wybiwszy/ samego Elektora Trewienkiego Arcybiskupa po-  
mali/ i z Brupelli do Cesarza odesłali/ w tym go winiło/ i takoby Francu-  
zami narobił i wołował; ale on tylko był dla tego do Trewien Francu-  
zów przywołał/ że przeciw Szwedom nie zdalo mu sie bezpiecznie z Hispan-  
nami/ którym był Szwed przeciwny.

Nad to Hispani potężna flota po morzu Tycheńskim spasiła/ i kro-  
ro od Neapola tadoc Sanctacrucium lub nawalność wiele żołnierzy i siedm  
galer utracił/ przecie znówu sie zebrał/ i wyspy S. Malgorzaty i S.  
honorata bliskie Massylii wzbił Francuzom niespodzianie/ i pojecha sie kwac  
dawni Hispanow i Francuzow przymierze o nie nieszczęśliwie pogranicznych  
mieysc swoich wzajemnie/ chyba z Kolligatami.

W Paragwaryi a Braszlow we dwu mieyscach/ które Reductiones albo  
sprowadzeniem zowią/ dla zgromadzonego tam ludu przedtem dźwiego i  
blakacego sie do żywota przystoynego i politycznie spolego/ a test tam  
rych Redukcyi kilkadziesiąt przez meze Apostolskie i Societate JESU uczy-  
nionych; we dwu tedy takich mieyscach/ Drugay i Parany nazwanych/ było  
lud ochrzczonych z Poganstwą dziewięćdziesiąt i pięć tysięcy/ i nad to wie-  
le Batechumenow albo do chrztu sie przyprawiających/ a wiecny testy tych/  
które wpraszali sie między Batechumenow/ i zadali/ aby ich wiary swie-  
tey uczono.

W Murzynskiej ziemi/ że co sie wyżej namienilo/ Car tamedzny Sul-  
tan Seqwedus ma złozenie Państwa swego z Kościółem Rzymskim i na-  
zniesienie Schizmy/ zawolałszy naszych Kiezy/ przez nich błedy był wyrzu-  
cił/ i Rzymiska tam wiara bardzo sie pomnażala; niektórzy temu zjedno-  
zeniu z Kościółem przeciwni/ przeciw Batolikom bardzo powstałi/ i gdy  
Sultan Seqwed umarł/ żona tego ludu wdowa w swoim odhuczeniu  
upornie trwająca/ syna swego Sackadactusa od wiary Rzymskiej odwo-  
dła/ to w ten winałatoc/ że Państwo nie będzie bezpieczne/ aż wykorzenią  
Rzymisko wiarę/ a do dawney sie wróciwszy. Wiele sie tam trzymalo wia-  
ry Batolickiej/ ale na wyszko/ okrutne prześladowanie nastalo. Prze-  
to i Patriarcha wyrzucony/ i ten/ który tam wiele pracował około wiary/  
Gaspard Paetz Societatis JESU, od tegoż Murzynskich Panow wpulcoruset  
konnych naciągany z wloznaniami/ od nich zabity. Widziano/ co dźwino/ i  
sami to nieprzyjaciele przyznawali/ że krewo tego nie na ziemi padła/ ale  
w niebo.

## Rok Pański 1636. Urbana VIII. 14. Ferdynanda II. 18.

Cesarz Sejm złożył w Ratisbonie/ gdzie osobliwy był punkt o Elektor-  
Arola Rzymskiego/ i pokoiu Niemieckiego ustaleniu. A lub nie-  
którzy szemrali o to/ że o Elektora nowego Arola Rzymskiego nalegał/ kie-  
dy nie było wyszko/ Elektorow; bo Trewiencki Elektor pod strachem

bież Co

bież Cesarstwo zostawał/ a Bulla Aurea wyciąga zupełney ligby Elektorow  
na to. I przykłady przytaczano/ gdzie taká Elektora/ na które sie wysz-  
kich Elektorow nie dokładano/ mianá za nieważną/ albo trudności wielkie  
miala; i takó Elektora Konrada trzeciego/ i Philippa Szwem Rycerza i  
Marymilianá pierwszego. I dla tego na początku tego Ratisbon-  
skiego zjazdu chciał/ aby był sadzony i z Elektorstwa złożony Trewiencki  
Elektor; lecz tego niechcieli sadu Elektorowie bez Papieża/ i to był Du-  
chowny Elektor/ bo oraz Arcybiskup Trewiencki/ na którego trzeba było  
naprzód przed Stolicą Apostolską starzyć/ i za ten rozkazaniem dopiero  
go imać i sadzić; a zwłaszcza że im sie nie bardzo słuszną widział przyczy-  
na tego imania i uwieszenia/ to test/ że pod czas Szwedzkiej inkurcji wołał  
miec obrone od Francuskiego żołnierza/ niż Hispańskiego; gdyż Hispani  
innych też mieysc/ i takó Moguncyi przeciw Szwedom obronić w ten czas  
nie mogli.

I tak woleli Elektorowie bez Trewienckiego Elektora o-  
bierać Arola Rzymskiego/ niż sie w sad tego wdawać. Obrany tedy od  
nich Krol Rzymskim Ferdynand trzeci syn Cesarstwu/ i Koronowany potym  
od Arcybiskupa Mogunczkiego. Zeby zaś pokoy był powszedny Panow  
Chrześcianskich między sobą/ do tego prowadził Urban Papież Cesarza.  
I dal sie na to namówić. Ferdynand/ a na traktat o pokoiu naznaczył Kol-  
no/ gdzie Papież wysłał Kardynała Ginerrego/ a Cesarz Ernesta Seubera  
Arcybiskupa Herbispolzkiego; nad to Hispan i Francuz/ i Arol Polski swo-  
te posły tamże wyprawili. Przed to lednak zgoda na traktaty pokoiu Ce-  
sarstwu wojsko z Federatami wołować nie przedstawiało/ i wiele miast na Ce-  
sarza odebrało/ i te prawie Niemce oprócz halfacyi/ gdzie wojsko Fran-  
cuskie zbilo Boloreda Cesarstwu około Ramony/ i samego Boloreda ze-  
steremastli zainych w sob poimano. Przeto Kardynał/ który do Belgium  
zodszł/ wodny opowiedział Arolowi Francuskiemu/ i Ferdynand Arol We-  
nierstwu. Miał też Cesarz z Polski sześć tysięcy Rozakow/ których we  
Francuzi wpuscił; i wiele szkód w Pikardyi uczynił/ wyszko/ tam pusto-  
sac ogniem i żelazem/ i około Werduinu zbili pułk Francuski Bomefa So-  
issoniego/ lub sie potym do Polski wrócili dla surowych pogrozek z Polski.  
Z drugiey też strony nastąpił na Francuzow rozdział Belgicki Kardynał/  
i iacno niektóre miasta odebrał niespodzianie napadły; a roli i Francuzowie  
to oddali wpadły w Burgundya Austryakom poddano/ gdzie też Dole  
miasto przedtem oblegli/ aż mu na odsiecz przyšli Hispani.

W Wilnie było bardzo świetne przeniesienie Ciała i Kości S. Ka-  
zimierza Arolowca Polskiego do Kaplice marmurowej od Arola Bygmun-  
ta trzeciego wielkim kosztom wystawionej. złożone były te Reliquie swie-  
te na sebenym nošení mistycznie wyroblonym/ i niesione z wielką pompo-  
po mieście/ za Krolami siedl Krol Władysław czwarty z siostrą swoią Keo-  
lewną/ i Posel Krola Francuskiego/ z Poslem Papieskim i innemi Pan-  
Wienie czas był Krol Władysław na doktorowaniu Kiedza Matieja Sar-  
biewskiego swego Kaznodzieje/ a gdy mu Doktorstwie insignia dawano/  
Krol sam z swego palca zdjąwszy pierścien/ dal mu go miasto Doktorstwie  
go pierścienia.

We Włoszech też na Kioze Parmenskie Hispani siłę swoję obrócili;  
i że Francuzowie nie mogli sie mu na pomoc przeprawić przez rzekę Padum/  
i dla przeszkody od Genuenszów/ iacno tam nad Parmenszkiem dokazo-  
wali i miast mu wiele odtali; a w Placencyi obleżony ledwie przymierze  
uprosił/ które otrzymawszy/ Francuskie prafidium z Placencyi wypuścił/ a  
Arola Hispańskiego sobie przelewał przez Kioze Florenckie.

W Belgium rozruch był w mieście Leodyskim. Do gdy sie miastu  
sprzykazyły podatki/ które dawalo na Jana Wertha Kommandanta Ba-  
warckiego/ tumult sie oro wszkoł w mieście/ zaczęli Werth w okolicy mia-  
sta pustoszyć. A gdy urzod mieyski ile udawano/ i takoby sie do Francu-  
zow przekinal/ zwłaszcza ich rayca Ruellius, zaprosiwszy go na wieczerze Ro-  
mes Werfusius z Cesarstwu strony/ zabie go kazał; dopieroż miasto sie  
buntowa-

2.  
Józef Elektora  
Trewienckiego.

3.  
Ferdynand III o-  
brany Krol R-  
zymskim.

4.  
Kozacy na pomoc  
Cesarza.

5.  
Przeniesienie do  
Kazimierza.

6.  
Dobry pier-  
ścien.

7.  
Kioza Parm-  
enskiego obrót.

8.  
Leodium roz-  
ruch.



buntowało / w którym buncie owi Rómes poimany z innemi i zabity: a miasto tak długo w buncie trwało / aż mu Kardynał Belgow Gubernator pochwalil zabicie Werfuszysia / i sam authorow innych śmierci rayce Ruellusia Parac obiecał.

Hollandom zaś było / że im fortece Sanchianam strużo wzięli Hispan  
ni / przeto na to się uśadziło / aby ją odyścili / niechcąc blisko Neomagu i  
Fryzyi nieprzypłaciła cierpieć. Długo tedy z Hispany o to mieysce bitwy  
zwodzili / i naostatku tak ściśneli Hispanow na obrone miasta tego zostaw-  
ionych / że się i fortece ze wszystkim rynsztunkiem wolennym musieli im pod-  
dać.

Amurat Car Turecki woynę podniósł przeciw Persom/ i ze trzema-  
 Eróc sto tysięcy swoich sam się na nich wyprawił. Zwycięz-  
 w mniejszej Armenii/ i zbił ich: a potem pod morzem *Caspium* niektóre  
 miejsca i inne tam Prowincye opanował. Ale skoro się wrócił do Kon-  
 stantinopola/ znowu Persowie wszystkie owe miejsca zawołowane odyskali: z  
 czego Amurat musiał się na nich znowu gotować.

W Polskie przez poselstwo Cesarzkie strzezono w małzeństwo Krolow Władysławowi córke Cesarzka Cecylię Benare. Arol niechcąc takżanego spowinowacenia wklar odezwać/ Kondycye Fladl trudne/ o których rozumiał/ że na nie Cesarz nie miał przyzwolić: iako to żeby i córke dał Kieństwo Opolskie i Raciborskie albo inšie Prowiniey/ któreby dle dleżącym prawem na potomstwo z tego małżenia spadały: nąd to/ aby wiano Anny Arolowey swolej matki/ i drugiey Arolowey Polskiej Konstancyi teżże nie oddane z wianem swolej żony odliczone było: i pieniadze pożyczone od Sigmunda i Konstancyi aby były oddane: i inšie Kondycye przydał nie maiey trudne. Arol Cesarz nie był od tego wszytkego/ i na to wszytko podpis Cesarzki Arolowei pokazywał. Bapucyan nazwany Magnus, którego też w tey sprawie Cesarz używał. Z tym Arol wszytkie rzecz do zdania Seymu następującego odezwał.

Tak długo Japonia na Batolifow okrutną była / i czas Dyołecy-  
na abo Decyusa odnowiła. I tego roku zwy czaynym tam okrucieństwem  
znieśiony *Didacus* Tuft znaczny Kapłan *Societatis Jesu*, który tam potale-  
mnie dla utwierdzenia Batolifow zostawał / a ni by w żadnym domu przez  
lat dwadzieścia nie mieszkał / ale w lasach i mleyściach zdrożnych sie tałoc /  
i zieleń abo lesnem tabilkami sie żywił.

Rok Pański 1637. Urbana VIII. 15.  
Ferdynanda III. 1.

**F**erdynand wtóry Cesarz tego roku umarł piętnastego dnia Lutego / w który też dzień był przedtym Walenstein z iego rozkazania zabity. Pan był szesnasty w rządku wielu woynach / których że nie dokończył / swoimi te następcom zostawił. Z nabożeństwa ku Najsłodszej Pannie często o niego w rekach i usciach była Rozantka albo Rozaniec z dla czego heretycy mawiali / że bardziej się go Rozaniec mówiącego bał / niż gdyby się im zbroyno na postrach pokazał; co pisze *Paulus de Barry*.

Francuzowie po owym wojny sobie opowiedzeniu od Austryaków w ich Państwa wpadali / i Niemiecckey ztem na nich wielkie posilki przesła- li / z Krotami Szwedzi zaś odebrali / co byli w Pomeranii i w Marchii utra- cili do Cesarskich i znowu sie do Saponii i Niemiec wrociwszy / Niemce wszystkie do pierwsey ligi przeciw Cesarzowi záchcieli : Ktore tez Wimar- skie i posilkami Francuskimi w Halsacyi i Burgundyi wiele miejsc opa- nowali / i czesé woyska Cesarckiego tam zwoiował. Sami tez Francuzo- wie z Hispany w Hannony i pod Leukadą bitwe zwiodszy / pole otrzymali.

Króle Mantuy tegoż roku umarł/ a po nim wkrótce Króle Sabaudus. tak ten też Pany wielkie zmykał. Ten Sabaudus wielkiey wojny o-  
razazy i przyczyne po sobie zostawił przez to/ że umierał/ synow swoich

nie dorosłych w opiekę sony swej córki Zbora Franciszkiego polecił / nie  
przypuszczając do tej oboło nich opieki braci swych Wacławyego Bardyna-  
ła i Thomasza Fiszcia. co ztąd urosto / niżej będzie.

Hollandowie w Belgijum Brede mocne miasto oblegli, tak mocno, że Kardynał Administrator Belgij nie mógł żadno miasto obleżonych ratować. Deseto więc od Bredy Hollandow oderwać / aby płoty powrócić / ich Wenloz też oblegli i tak się ścinał / że Brederodiusz Komendant miastyskiego *praesidium*, którego było dziesięćset / musiał fortece poddać / i tak Wenloz / a po niej Ruremunde wzięli Hispani. Atoli i Hollandowie po długiej i Trzawey z wyściskaniem z Bredy utarczeli / i po wielu z obu stron utraceniu manych bohaterów / Brede przyszedł do tego / że się poddała piątemu miastu obleżonemu / to jedną Londrycy / aby przysłać Batołikow / ba i dissidentow miastyskich byli wcale. Było w mieście Hispanow na obronę osiemnaście set / którzy wolno ze wszystkich chorągwi odzwiniwszy wyszli i w beczny bitac do Mechlinij. Niedochowano jednak wiatry Batołikow w Bredzie / bo im zakazano tam Batołickiego nabożeństwa i świąt / tak iż w Święto Batarzyny Świętey musieli w nocy drzwi zamknąwszy nabożeństwo odprawować / i wiele Batołikow z miasta wygnano.

Szczęście sie też i na nowym świecie Hollándom: bo morzem zają-  
chawszy za *Caput Viride*, a zapłynawszy do Gwinc/ fortece tam Hiszpańska  
Młina nazwaną oblegli ziemia i woda: i na przód z Nigretami (lud to też  
tam zowią od Nigretesa rzeki/ w której jest piasek czarny / a wpada w mo-  
rze Murzynskie) bitwę zwiódłszy i ledwie ich rozegnawszy/ wzięli owe for-  
tece/ obiecawszy Hiszpanom/ że ich mieli do wyspy S. Thomasa obretami  
odwieść bez wojennego rzygnięcia.

Luzytani woliaci przeciw Poganstwu/ mieli z sobą nowego cudo-  
tworcy/ Etery Eud Moysesow ponowił. Bo gdy wojsko ich przez mie-  
sca oschle i wody niemające stojęło/ i pragnieniem zemdlone było/ on po  
modlitwie łatwo swoje w opole uderzywszy/ zaraz wodę obficie/ i Etery dość  
było na wyszło wojsko/ z niego wywiódł. Był to Antoni Socetr Luzy-  
tan Soc: JESU Zaplan/ Eterego zasługom swoje zwycięstwa Luzytani przy-  
pisowali.

Otrzymał tego roku męczennika Zorone E. Marcellus Maſcellus Soc. JESU. W Nangazacha od Pogan/ o rowoda/ ogniem/ żelazem tam katowany i zabity/ że tam na przepowiadanie Ewangeli i Chryſtusa zaſieł. Ten grzechem śmiertelnym nigdy Boga nie obraził. Gdy na święto Niepokalanego Pożycia Najświętszej Panny około Proceſſy ſie pilno ſchodził/ młot na ſkronie tego upadł/ i tak go niebepięznie uderzył/ że już był blisko ſkonu. Ale mu ſie w śmiertelnej tej chorobie poſtazała iakoś oſoba z laſto i gromnica/ mówiąc/ abyś sobie obierał co chce z tego obory/ a gdy on niechciał tylko coby ſie P. Boga podobalo/ iawnie obaczył S. Franciszka Zawerego/ Etery mu kazał z sobą mówić *Formulam votorum Societatis*, i ſlub proſenia ſie do Indyi kazał mu uczynić. a gdy z roſkazania Świętego tegoſi przyłożył Relikwie Arzyża świętego do głowy/ ozdrowiał/ a potym w Japonii śmierć chwalebno za Chryſtusa podiał/ nie raz w promieniach za żywota widziany/ i po śmierci cudami ozdobiony.

To też rzecz nową w tych Kraiach/ że w Rusi/ na Wołyniu/ takto to-  
we Lwowie/ w Ołtregu/ w Luciu/ w Soltwi było trzesienie ziemi w tym  
roku: a we Związku pod Gas nowiu/ Kieyuc był widziiany tak pod Gas pełni.

W Polskie gdy na tym stano/ aby Arol Władysław pisał Cecylia  
Renate Corke Ferdynanda Cesarza z przez poselstwo sie Arolowi Angiel-  
skiemu wymawial/ dla czego odmienil wola strony poiecia Corke Frydery-  
ka niegdy Elektora/ iz Polski Batoliccki Senat abo Parlament tylko z Ba-  
toliczka mu brac slub dopuszczal/ na ktorego zdaniu strony malzenstwa ko-  
ronne prawa Arolom Polskim lasko przestawac. Co ze za zle mial Arol  
Angielski/ dlugo poslowi Polskiemu audyencyi w Londynie nie dawal/ az-

3111

by ~~test~~

4. Breda si Hispanom poddaie.

Rwa Hispánow  
Hollandi ná no-  
wym swiecie.

6.  
Woda z opoki  
znowu wywie-  
dziona.

7.  
Marcella Mastril-  
la S.I. męczeństwo  
i chwale.

8.  
W Ruś trzęsienie  
ziemie.

Krol Polski wy-  
mawia się Angli-  
kom z małżeń-  
stwa z heretycz-  
ką.



by teſſe przez liſty Arola naſtawili: ale za naſegantem poſta/ wyſtuchał go z gniewem i dla tego/ że to ſpowinowacenie ſtało ſię z Domem Auſtryackim. Słub tedy Arol wziął z Cecylią w Waſławie/ gdzie też ona nad zwyżay Koronowaną/ gdyſ w Braſławie bywa Koronacyą. Jednak Ceſarz owych Kondycy wiánowych iuſ nie przyimował/ mówiąc/ że tych Prowincyi dzie- dzicznych Auſtryackom niechciał od nich odcywać albo alienować: tylko Arolowi i Arolowy pozwoili trzymać Wtengawis bliſko Wiednia po Roſembergiuſie Czechu Konſiſkowanu.

W Pruſiech Arol Władysław założył miasto portowe od imienia ſwego ię Władysławowem nazywał: które było przy brzegu Dniepru/ i klassem z mternego trybutu Koronnego wyſtawił na nieprzyiacielſkie na mor- zu wycieczki. Umawiali ſię o to Gdańſzanie/ że Baſimierz Arol Pol- ſki Roku 1472. wyrzuciłszy Arzyſki ze Gdańſka/ urzędowi Gdańſkiemu ſtraſ morſki zkecił. Arol iſtym zbitano/ że kto komu morſko ſtraſ zke- cił/ muſiał ſam mieć Państwo na morzu i moc na ſtraſy takiey zlecenie/ a pewnie przez to prawa i Państwa tego od ſiebie nie oddał. przez to ſtra- zy zlecenie/ ale ię umocnił/ gdy wietnym co do ſtraſy podał.

Teſſe w Połſce z Bożakami wojna. Gdy bowiem iſt ſwawola Panowie w ſłemi Białowſkiej chcieli poſkromić i dla ſwych wielkych pro- wentow/ ktorzym oni przeſzkadzać mogli/ Letman (Anteapolſki) nakla- dem Rzeczy-poſpolitey Budał fortece wybudował przeciw nim przy Dnie- prze/ a że to było podeprzano Bożakom/ i dla tego tam piechotę Arolow- ſką/ ktorę było dwieście/ wycieli/ Połſkie chorągwie tam na zimowanie ſpromadzone. Ale i na te zebrałſy ſię Bożacy/ a wodzą ſobie obrabſy Pawluſka/ za Borſaniem pod Burneſkami na Połaków uderzyli/ lecz zbici ledni/ a drudzy po rozſypce obleżeni w Borowicy/ wydali Pawluſka i cze- rech herſtow/ że im Biſtel Podkomorzy Czernichowſki tuſył o amnityi. Arol iſt pod czas Seymu Waſławſkiego ſietor/ i wolność Bożakom z Techtimrowem im danym odiete/ a wyprawą iſną na nich nakazaną. A gdy ſię i oni znowu zebrałſy wiele ſłod czynili/ i Połſkie chorągwie razili. przeſtala iſt rebellia/ aſ iſt ubezpieczono/ o przywroceniu iſt przywileiow.

Miedzy Tatarami i Reſſami wojna była z takiey okazyi. Bantimie Murza wielki wojownik że był w wielkiej nienawiſci u Sultánom ſwo- ich/ choc ſię spod iſt władzy wybić/ przenioſł ſię na Budaſki/ to teſt pola pod Białogrodem i Tehinem Mułtańſkiej ſłemi. Prezentſi ſię za nim i inni Murzowie i iſſe familie Tatarſkie i Tauryſki/ i coeſ ſię w Mułtań- ſka ſłemie pomyſłali. Han Tatarſki widząc/ że tego ſłemia w Tauryce od obywatelow ogoloconu/ woſko zebrałſy/ na Bantimie/ ktorę miał ſwoich dwadzieſcia tyſiecy/ uderzył/ i zbwiſy mu ſiedm tyſiecy Tatarow/ gonit go daley na Dobruce/ albo pola za Biliu i za Danátem. Wlec teſy re iſt wojne Car Turcki aſmierzyl/ zmyſliłſy gniew na Hanu/ a Ban- timie/ na ktorę miał waſn o to/ że mu na Perſow niechciał pomóc/ do ſiebie zawaławſy/ uduſić go kaſał/ co Hanowi oznaymiłſy/ kaſał mu ſię do Tauryſki wrocić. Wrocił ſię tedy z drugiem i Budaſkowi/ ale Mur- zowie owi/ ktorzy byli z Bantimie/ boiac ſię o ſię/ Połakom ſię podda- wali proſić iſt o takie mięſce. Lecz niſli co uproſili/ Baſia Siłiſtryſki z Białogrodu ſtachawſy/ pozwoili im mieſkać w Budaſkach/ byle ſię tam ſpokojnie ſprawowali. A gdy iuſ byli ubezpieczeni/ reſynakſu z nich prze- dnayſzych ledney nocy uduſić Baſia kaſał/ a Hanu owego Car Turcki zlo- żył/ i na ię mięſce dał Sultana Sangereia/ i tak owe bunty iſt uciły.

Rok Pański 1638. Urbana VIII. 16.

Ferdynanda III. 2.

Weneć Turczyną zaczępli. Bo gdy na morzu Adryatyckim iſt A- miral Rapello na rozboynę Turckie nawy pod Walona portem Turckim napadłſy/ popalił/ i to miasto ſpuſtoſzył/ i znowu na morzu To-

nium in-

9.  
Krol Polſki Pan  
na morzu.

10.  
Kozacka wojna  
pod Kumeſkami  
z Polakami.

11.  
Wojna miedzy  
Tatarami.

1.  
Weneć wojnę  
Turcką okupia

mu iſſe nawy Turckie Weneć potopili/ rozgniewany o to Turczyn/ Poſta Weneckiego Alotzego Antarena mieſkaſcego w Konſtantinopo- lu/ kaſał dać do wieſzenia/ i woſko na morzu godował na zemſzenie ſię reſy Krzywdy i ſpuſtoſenia Walony. Batym i Weneć na wojne z nim ſię gotowal/ o pomoc proſili Urbana Papieſza i Panow Włoſkich/ także Kro- la Hiſpanſkiego/ ruſiac ſobie dobre dla roſtargnienia ſil Turckich/ ktore był na Perſow obrocił/ i wojne z niemi zaczął. Ale gdy uſlyſeli Weneć/ że Turck Perſow zwyciężył/ i o pokoy go Poſłowie od Krola Perſkiego proſili/ woleli Weneć pokoy u Turczyną kupić/ niſt wojować/ i tak za ſłody użynione dali mu trzyſcie tyſiecy ſrebrnych ſłotych albo Eſti- now/ i Baſion rożne udarowali.

W tymſe roku Jan Kaſimierz Krolowie Polſki/ gdy z Genuy zwie- dzić chiał Hiſpania/ pod Marſillo gdy na lod wyſtąpił na uſienie reſtne z tądzy Morſkiej/ od Francuzow tam zatrzymany/ i na zamek Chalons/ a po- tym na Citeron zaprowadzony/ tam był pod ſtraſa przez dwie lecie. Ur- ban Papieſz przez ſwego poſta za nim ſię przyczyniał/ aby był uwolntony/ także Krol Władysław za nim do Francyi piſał. Francuzowie to mu tyl- ko zarzucali/ że w Niemczech z Ceſarſkim woſkiem był przeciw Krolowi Francuſkiemu/ i wrargumentie nie dawne Połaków do Piſkardyi Francuſkiej Prowincyi/ na zaſłone uwieſzenia ięgo przytaſali. Ale był tedy wypu- ſzczony/ aſ przez poſta imieniem Krola Władysława i Polſki obiecany/ że ſię reſy Krzywdy Polacy nie mieli mſcić na Francuzach.

W Haſſacy Ceſarſkie woſko ſwankowało. Do gdy około Reinfel- dy Bernard Kioſe Winmárenſkie z Ceſarſkimi i Bawarſkimi woſki miał ſprawę/ i bitwa ſię do czterech dni przeciągnęła/ zbit ſię po częſci i czterech wodzow Ceſarſkich z wielo mnteyſiem Ofiſierami poimał/ i do Paryſa iſt Krolowi Francuſkiemu przeſtał/ i dopiero Reinfeldy moca do- ſtał. Arol też Ceſarſkiemu woſku w Weſtſali ſię ſieſciło/ bo i Alpe- penę w Biſkupſtwie Monáſteryſkim wzięło i Szwedow zeamtad wygna- lo/ i Karola Komeſa Palatinum Rheni ſyná Fryderykowego zbit haſfeld wodz Ceſarſki pod Langolmem/ i brata ięgo Ruperta poimał.

Ludwiſowi XIII. Krolowi Francuſkiemu z wielo radoſcią Francyi národził ſię ſyn Delfin/ Ludwiſ XIV. potym rzeſzony/ przeto i w Ma- drycie ognte tryumfalne palono/ i Krol Hiſpanſki upominki bogate poſtał Delfinowi temu z ięgo córki zrodzonemu/ dla ktoręgo też po wygrány bitwie nad Kondenſem/ czterſta poimanych Francuzow wolno puſzco- no. Do Francuzowie choc odda Hiſpanom wrargumentie przeſloroczne do Leukaty/ z Kioſciem Kondenſem weſli byli w Kroleſtwo Bawarſkie/ i miasto portowe Hiſpanſkie Sonterabto oblegli/ zkeł ſię wlec Hiſpanſkie okrety do Weſchodnich Państw wyprawowały. I iuſ byli częſ muiow minami Francuzowie wyſadzili/ ale w tym nieſpodziane Margraf de Velos Hiſpan iſt z trzech ſtron obſłogyl/ i wiele iſt zbwiſy/ oſtatek roſproſyli/ a owi czterſta poimani/ dla Delfina uwolnteni.

W Połſce Gdańſzanom nakazano/ aby portowe morſkie dawali/ o co ſię Gdańſt buntował choc Polacy ſpokojnie ſię tego domagali/ i wie- le Kioſzeł wyſlo/ w ktorych lub około rego na obie ſtrony piſano/ lednak Daniel Cryſius za prawem Polſkim i za tą uſtawo doſć dowodnie nápiſał.

Na Weſchodzie Amueat Turczyn znowu ſię na Perſy wyprawil we czterſcie ſiu tyſiecy woſka/ i oblegi Babilonia/ a drugiemu woſku z Baſia Arabſkim wproſt w Perſy około Armuzu z Arabij iſc kaſał/ trezeciemu zaś woſku z Baſia Siłiſtryſkim gory Taurynſkie opánować ka- ſał/ żeby nie miał przyſtepu Krol Perſki na dante odſieczy Babilonu. I tak gdy nie mogło mieć pomocy to miasto/ w ktorym tedy trzydzieſć tyſiecy żołnierzy potęnie ſię z obywatelami broniło/ tak iſ przez rożne z miasta wycieczki/ ze ſto tyſiecy Turkow zabito/ oprócz tych/ ktorych po- wietrze w obozie Turckim zaſete wygubilo/ gdynow poſili Turkom z Syryi/ Egiptu i Azyi przybwały/ i działami na wielu mteyſc mury

11112

mięſkie

2.  
Jan Kaſimierz  
za Carcer  
Gallicus.

3.  
Wojna Ceſarſka  
z konfederatami

4.  
Delfin Fráncuſka

5.  
Portowe morſkie  
Polakom nalezyte

6.  
Babilon Tur-  
czyn doſtawia



7.  
W Sycylii szkody z  
trzęsienia ziemi  
mgły dżumy.

8.  
Aryańskie szkody  
w Rakowie znie-  
sione.

9.  
Apollinara Alme-  
dy śmierć.

1.  
Wojna w Sabau-  
dy.

2.  
Szwedzi Cesar-  
skich razi.

3.  
Wojna Francu-  
skie na Hiszpany.

miejscie były wywalone/ przez rozwaliny moc Turków wpadła w miasto/ i wszystkie tam powycinała.

3 wyspy i góry Strongoliskiej w Sycylii i Balabryi po trzęsieniu ziemi mgła dziwna/ do ogniska się rozleła/ za którego domy/ kościoły i Alazory ziemia pożarła: domów zaś tych z obalonemi liczone na dziesiąt tysięcy/ pleśń i ślemdziesiąt: w których obalonych ludzi zginęło około dwudziestu tysięcy.

Znająca tegoż roku sprawa światobliwie osadzona była na Seymie Warszawskim przeciwko Rakowskiemu szkolem Aryańskim. Abowiem gdy tameczni studenci z swymi nauczycielami i Ministrami wyszli w pole na przechadzki/ tam sobie igrysko uczynili z używanego Chrystusa/ które go tam figura według Polskiego nabożeństwa była. bo figure te obalwszy rozsiekali to i obraz używanego. Sadzono te sprawy na Seymie/ gdzie i owych nauczycieli i Ministrami i insemi tegoż światobradstwa heretami i pomocnikami stawie kazano/ a na szkoły tameczne Aryańskie dekret stanął/ aby tam więcej nigdy na porządek nie było/ na zawsze odrad tam zakładane. Piękny i godny Katolickiego Kościoła dekret na główne nieprzyjaciela Bożego Chrystusowego. *Ex Hist. Polon.*

W Ziemi Murzyńskiej albo Abasynów co się było zjednoczenie z Kościołem Rzymskim za Cara Segwedą pokazało i umocniło/ za Faciletasu/ który po Segwedzie tam panował/ dawne się błędy wrociły: i wypędzono z tamtąd Katoliki albo zabili: tak i Apollinara Almeida Soc. J. Biskupa Nicenskiego/ który też na pierśiach swoich nosił imię JESU z napisem Psalmu: *Dedisti eum escam populi. Ethiopum*, który z drugimi dwiema Bapłanymi *Societatis* ukamtonowany od Murzynów i ledną gdy ciała ich psom na pożarcie dano/ psi nie bez cudu namiętnie się ich nie dotknęli.

### Rok Pański 1639. Urbana VIII. 17. Ferdynanda III. 3.

Włoszech w Sabaudyi wojna i obca i domowa była. Obca od Wielkorządzącego Medyolańskiego Hiszpana/ Etoemu tam Francuzowie trzymający Pinarela i Susę miasta solo w oku byli: i tak Wercelle tam oblegli/ i mocą tę dostali. Domowej zaś wojny ta była tam okazy. Gdy Książna Sabaudyi wdowa rozdziła tym Księstwem za syna Książki dopiero czteroletniego Karola Emmanuel: trzy inne Książki Sabaudyi opiekę Karola dżięciolatka sobie u Cesarza wyjednali. Ci tedy przeciw Książce podanych do rebelli podbili/ i wiele tam miejsc opanowali. Ale gdy tę Książkę Arol Francuski na pomoc przysłał wojsko z Waleto Rardynalem/ tym większa była wojna/ i Księstwo to rozszerpane. Bo z jednej strony Hiszpani z Medyolańskim Rządzący wielu miast tam dobywali/ z drugiej strony owe Książki miejsca inne nadmorskie i Tauryn opanowali/ tylko zamku tamecznego/ który Citadella zwano/ obronili Francuzowie/ do którego była Książna wdowa ušla. Arol pod rozkazem Rardynala Walecyniektore miasta Hiszpanom tam Francuzowie odebrał.

Cesarz z Szwedami wojną jeszcze trwała. i tego roku Szwedzi Cesarzskich naprzód pod Byg w Czechach/ potem pod Bemnig w Misnii/ i zaś pod Brundisium zbili: a Książ Winmaryski opanowawszy Halacyo Cesarzowi wielu miejsc w Burgundyi dostał. Takich szkód i tak długiej wojny przyczyną było złozenie Seyderyka z Elektoratu i Książki mu Palatinatu Rheni.

Nowa zaś okazy wojny Francuzom na Hiszpany się podała. Wtarcgneli byli Hiszpani w okolice Marsylii i Narbony: i pod Francuzowie do gminy Kęzdw swoich zapaleni/ i do odbierania miejsc utraczonych po uwiezieniu Francuskiego Pierwszego Arola Francuskiego pod Pawia po zawartym pokoju z Karolem piątym Cesarzem/ który pokój trwał do tego czasu o tamte miejsca

miejsc/ to jest o Atezyo/ Burgundyo/ Medyolańskie i Neapolitańskie i Nawarńskie Państwa. Przeto na odyśkanie tych Państw cała się Francya zburszyła/ i wojska Książki Longewilla/ i tam bitwę stoczywszy z Karolem Lotaringsem/ miasta tam podbili/ i Francuskim żołnierzem osadzili: także Marsylię/ Brysat/ Arolowi się Francuskiemu poddali. Drugie wojsko Francuskie prowadził Książ Bastillonie/ i Atezyo pustopyl/ i około Rudomaru/ a Hesdin przednio tam fortece mora opanował. Trzecie ich wojsko było pod rozkazem Forquiera/ które pod Theonwilla znaczne kleske odniosło. Nat to Książ Bondeus wpadł z wojskiem w Hiszpania przy morzu Balaeryckim/ i tam Sahy fortecy w Państwie Kosselenskim lub z wielką swą ich Książ dostal: Aragonia zaś łazda tego plądrowała. Nawet i na morzu Bantabryskim armata Francuska przez całe lato dokazywała/ i miasta przy brzegach morskich leżące Laredo i S. Antoniego grabowała.

Aurlandyo na feudum dał tego roku Arol Polski Władysław Wilelmowi Beilerowi Książce.

Był tego czasu Didacus de Alfaro Hiszpan *Societatis JESU* w Ameryce/ który opoz innych enot/ był też znaczny we czci Niepokalanie poezey Panny Maryswietney: i dla tego tej nocy wiele Karrek/ napisawszy na nich te słowa: *MARIA sine peccato Originali concepta*, *MARIA* bez grzechu pierworodnego poczęta/ na deszczach wielu się przylepił na pomnożenie nabożeństwa ku niej tak włascie Bożkiej poświęcającej poezey. Był i Antoni Riparius Soc. *JESU*, który to o sobie wyznał/ że nie czynił Procy modlitwy do S. Józefa/ żeby u niego nie aprosił/ o co go prosił. Arol tenże gdy w Paragwaryi u Ciałkow zabobony Pogańskie prześladował/ i ich odzyskał/ od Pogańz Gasparem Oforusem głowa mu drewnianemi balami albo maczugami zdruzgotaną. Ale po śmierci się lasno Pogaństwu pokazał/ upominając/ aby się Chrystusowi poddał/ przyzwawszy Katolickich Książ.

Słuchnie się tu jeszcze wspomni namiętnie do wiary Jana Arolowskiego/ który gdy z swym znacznym Panem szachał do Brałowa/ tam śmiertelnie zachorowawszy/ gdy był już od Medyków opuszczony/ od tej nocy z swoich spostrzegł o utracie duszy swej wiecznej/ był upomniony/ i leżąc w łóżku/ i heretyckiej umarł/ a nad to że i pogrzebu się miałego nie miał spodziewać/ tylko oślego. To słysząc poezal o sobie myśleć/ i umysławszy włascie Katolicko przysięg/ przed przyzwany do siebie jednym z Książ *Societatis JESU* spowiedź uczynił/ i Facerstwa się wypręsił/ i Maryswietney Sakrament przyjął. Rzekł dziwna/ że skoro to uczynił/ zaraz nad spódziane ozdrowiał/ i swoy urząd/ który miał przy dworze owego Pana/ zaraz odprawował/ i tak i przedtem za pierwszego zdrowia/ co za cud tamny miało miasto/ gdy się to wnet po nim rozniósło. Tak tego Katolicka wiara według Ewangelijs: *Fides tua te saluum fecit*, uzdrowiła na ciele i na duszy. *Ex act. Cra.*

### Rok Pański 1640. Urbana VIII. 18. Ferdynanda III. 4.

Nabożeństwu/ które Państwa umacnia i broni/ chce swym Panstwom pomoc z nieba zjednać Ferdynand Cesarz/ procz innych tegoż Książki Księga Łowarskiej Kongregacyi w Wigilię Oczyszczenia Maryswietney Panny/ swoje imię wpisał z tym przydatkiem: *Pietate et iustitia*: to jest/ że tak Państwa nabożeństwem i sprawiedliwością Książki tak niechętał/ żeby swoim na tym obywatelom schodziło. Przeto w tejże Książce/ wpisując się w nie tego roku/ i to przydał do błogosławionej Panny i Marii: *Tobie mnie i moich/ tobie Rzymskie Państwo i Kościoła moje/ tobie lud i moje wojska polecam/ twoje to wysłuch/ ty się bron/ ty im zwyciężaj.*

Kurlandzi feudum.

5.  
Niepokalane Po-  
częcie N. P.

6.  
S. Józefa wzy-  
wanie.

7.  
Wiara Katolicka  
chorego śmiertel-  
nie uzdrowiła w  
Krakowie.

1.  
Ferdynanda na-  
bożeństwa.



2.  
Zjazd Kolerzki  
darcemny.

Nakazał też tenże Cesarz zjazd do Kolna na umowę o uspokojeniu Niemiec: gdzie też był od Urbana Papieża zesłany Kardynał Ginetrus. Ale ani się pojechała ta umowa na przód dla tego: że tam Cesarz holenderskich chciał przypuścić: a gdy się to uspokoiło za staraniem Wenetów: spor się zaś wszął o tym: czy tam mieli mieć miejsce synowie Fryderyka niegdy Elektora i Panowie Niemiecscy Konfederaci: gdzie Cesarzowi zdała się rzecz niegodną: aby on z swymi poddanymi i z temi drezem zwyciężonymi miał o pokoiu traktować. Widząc tedy Kardynał posel Papieża: że takie spory nie dawały miejsca traktatom o pokoiu: ani go porzowski odia: chał z tamtąd i z drugimi.

3.  
Hispanioid Fran-  
cuzow rażeni.

W Sabaudyi po śmierci Kardynała Waletty wojskiem francuskim rzadził Bomes Arkourt: który gdy przecim hispanom Basallim fortece ściśle oblegającym przyszedł na odsiecz: z wielką ich pleśką od miasta odegnął: i oboz ich wziął ze wszystkim. Potym sam obległ Tauryn: w którym był Thomas Kioze Sabaudyjskie król dźledźca maluchnego ięszce. Przysłał na odsiecz tam hispani: ale ich Arkourt nie raz poraził: i miasta owego dostał: i tak z tamtąd ustąpić musiał król owi Kiozcy: a wdowa Kiozna tam od Francuzów z tryumfem wprowadzoną.

4.  
Tamulom Hi-  
spaniskich przy-  
czyną.

Ięszce wodne wojsko francuskie przykre było hispanom: i pod Balaletto i Puteolami nie iedney ślody Neapolitańskie okrety nabawiło. A choć i Salfe hispani odebrali Francuzom przy długim obleżeniu głodem do poddania się przycisnionym: przecie hispani mieszać się zaczęli: widząc że w ich ziemie wojna wprowadzona: które się do pokoiu przyuczyły: gdzie indziej zaczęły wołować: tak w ten czas różne musiały być tam popisy: hiberny: podatki na żołnierze i u siebie nowo rozsadzone: i na te: co w Niemczech i w Belgium zostawali. Zrod tumulty i rebelle hispanskie się wszęły: a na przód Batalauni Braganczykowie nie mogąc znieść swą: woli żołnierzy tam zmuszających: na nich się rzucili: a gdy ich do Karac chłano: w Barcelonie targnęli się na Wicerecia i na urząd Krolewski: gdzie też Krolowi przychylniejszych zabili: albo wygnali: z dobre słupione. Gdy zaś Krol na nich wojsko zesłał: oni pienieżne zaciągi francuskie uczyniwszy i sami się zebrawszy: bitwy rozżyli z wojskiem Krolewskim.

5.  
Krola ięszce so-  
bie obierają.

A gdy przysłał do traktatów o pokoiu: że nie uszyli: żeby im się to przepieć miało: znówu się przećlineli do Krola francuskiego: i tak tego syna wtorego Kioze Andegawskie dopiero trzymiesięczne: za Pana sobie obrali na obro- ne swoje i dawnej wolności. I dał się im użyć w tym Krol francuski Lu- dwik: i wojsko tam wyprawił: także Wicerecia do Barcelony: gdzie mia- sto francuskim żołnierzem osadzone. Wojsko zaś owo wiele tam potyczek czyniło z hispany: i nie raz te gromiło.

6.  
Także Luzytani.

Tym złym przykładem Batalauni uwiedzieli Luzytani: od swego też Krola Philippa czwartego odstąpili: a ięszce sobie obrali: to jest Janą czwartego Kioze Bragantyn- skie: który siedl od Janą pierwszego Krola Luzytańskiego.

7.  
Sto lat pierwej  
Soci: IESV.

Rok ten był Societati JESU setny: i po wszystkich go Prowincjach ten Sólkon nabożnie z podziękowaniem Panu Bogu za dobrodziejstwa przez to pierwsze sto lat wzięte obchodził: i wszędzie z przystojnym apparatem i wdzięcznością ku fundatorom odprawował: i niegdzie miasto Asiezyca: wielko litere C wywroczone: i Krola i seznego tego roku znakiem być mo- gła i Ksiezyca podezuconego: pod nogi Najświętszej Panny symboliznie podezucono na znak tego: że pod tej dobroczynne nogi tak siebie same wszystkie te obowiązane Societas, tak wszystkie swoje usługi przeszłego sta lat podezucała.

8.  
Brunus a San-  
cta Cruce.

Tych tryumfów przymnożyli swym mecenisim tryum- fem tego roku odniesionym w ślami Murzynskiej dwa Bapłani Societatis Ludwik Baldetrat i Brunus a Sancta Cruce, od Pogaństwa i Schismatyzm wierzje Rzymskiej i redności nieprzyjaznych ukamionowani i powieszani: tak tam śmierć zabita Krola. Brunus tam przedtem od Naj- świętszej Panny z Panem JESUŚM maluchnym nawiedzony: Krola pierścien mu na palec kładąc: święto mu posłubienią uczyniła. Gdy mu

can ius

can ius pienieżnie zadano od Pogaństwa: był ięszce i nie ustawał: co mu niemowiętko przepowiedziało: obiecując mu: że w mełach usnąć nie miał.

## Rok Pański 1641. Urbana VIII. 19. Ferdynanda III. 5.

Naj Cesarzkie wojsko wodz Niemieckich Konfederatów Bannerus po- częnie następował: i że się mu raz i drugi nieco póżgeszło: w Słostu i w Czechach wchrył: ale pod Batisbona od Cesarzskich tak zbity: że ucho- dził z niedobitkami musiał: aż do Pomeranii i Marchii: co go w przecią- smierć wprowadziło.

1.  
Zbici konfederaci  
Niemiecy.

W Anglii wszęła się domowa wojna: zrod: że Krol trzeci ich Krol urządził Panow Angielskich przeciwnych wierzje Katolickiej: tym: i z surowych dekreto- w na Katoliki i na nowe herezye uczynionych od Parlamentu: o- procz dawnych za Elzbiety i Jakuba szóstego Krola uknowanych: niechciał powierdzić: i dopuszczał przy Krolowyzonie swojej Katolickie wielom: i Kiezy Katolickich zostawać: Ktozy też w Anglii Katolicko wiare hero- to pomniadali. Napominał o to Krola Parlament: i Kiezy Purytańskie przysłały: ale Krol na Parlament rozgniewany wyjechał z Londynu: rusząc sobie: że w tego niebytności się uspokoi. Lec oni się dorozumie- wając o złym tego sercu Krola Purytanom: pojeśli się mieć ku swej obronie: i wnet się buntować zaczęło: popolsztwo: miasta: zamki: miejsca portowe: gdzie niektórzy się strony Krolewskiej: drudzy Parlamentu trzymali. Wtec: że regos czasu Krol wydal za Wilełma Kiozećia Turanij: który był synem najwyższego wodza wojska Olenderckiego: córke swojej: Krolowa do Hollandyi do meza tej odprowadzając: Anglikowie mniemając: że tam: dia wojennych posilkow na przywrocenie wiary Katolickiej i na ich portu- mienie zatachali: wielkie wojsko zebrali: i Skotow do siebie przyciągnęli: za wodza swego wojska sobie obrali Bomesa Espery. Chcieli te rozcu- chy godzić przez posły swoje Krol francuski i Dunski i holandowie: ale nie mogli: a Krol też Angielski: gdy mu się szęścić na tych rebellizan- tow pojeśli: heretow owych Puritańskich: chciał Karac takto gwałtownie- kom Malesztatu: i niechciał ich do przeproszenia przypuścić: zaczął oni desperowawszy o lasce Krolewskiej: trwali w swojej rebelli: i wszystkie mu podatki odjęli: cła i cynsze: na Parlament te dawając: i tak Krol le- dwie ius o czym miał z niemi wotować: i musiał nieco uprosić pienieży: ze Francyi i Danij: i od Kiecia swego z Hollandyi na wojnę.

2.  
Wojna domowa  
w Anglii.

W Luzytani też zaczęte buncy i rebelle wielom się podobali: i ięszce: tej pomocy dodawali. Do Krol Angielski nowemu od rebellizantow o- branemu Krolowi Janowi czwartemu wojsko nowe z dobrmi wodzami przysłał: holandowie także posłki mu wotenne i rynthunki zaślali: dla zjednania sobie łacniejszego tamtey zeglowania do Indyi. A gdy też od regos nowego Krola posel do Anglii przyszedł: po Krolewsku go Krol Angielski przyjął: lub to odradzał posel hispanski tam będący wten czas. Nawet że tenże nowy Krol Luzytański poselstwo do Urbana Papieża wy- stał: Papież z Kardynałami: posła tego Biskupa de Lamego przypuścił do Rzymu: i dał mu audiencyę. I taki też zwyczaj Stolicy Apostolskiej: że gdy się o Krolestwo Panowie sprzecza: tego: Ktozy Krolestwo trzyma: po- sta przypuścić: żeby śnadz Kiości i religii tam takiej ślody nie odniosła: przy tamężnych rozruchach i sporach. Zego też przykład dał Gregorz XIII: Ktozy od Stefana Bardrego Krola Polskiego posła przyjął: choć był przeciwny Henryk Walezius Krol francuski na Krolestwo przedtem Pol- skie obrany: lub potym złożony: i Marymilian wtory Cesarz od wielkiej części Polaków Stefanowi Batoremu przeciwnych obrany był oraz na toż Krolestwo. Atoli odtąd zawię były między Baskellany i Luzytany niezgo- dy w Rzymie: i do zabójstwa przychodziło.

3.  
Trwa rebella  
Luzytańska.

Tegof czasu był Georgius Ferro Soc: JESU, Krolowi Antioł Krol na białym



4.  
Georgius For-  
ro Soc: IESV.

5.  
Luteranin cudem  
nad żoną, na-  
wrocony.

białym kontu po powietrzu tadac/ droge i niebezpieczeństwa przepowiadali/ a potym zniknal. Wiele w Siedmigródzkiej ziemi pod czas tamczych rozruchow okolo wiary Katolickiej pracy podiol.

Slynela tego czasu cudami w Aluzie miescie Prezenawietshá Pan-  
nă. Zycyli też cudu na swojej żonie doznac Rudolf Baro de Ulmena Lu-  
teranin: wiec tedy gdy slub za nie uczyniony do tej cudowney Matki Bo-  
skiej (lub iust bylo desperowano o tej zdrowiu / a o śmierci iust iust na-  
szeptoocy nie wotpono) zdrowiała owá Pani. Uleciał byc tedy  
za także dobrodziejstwo niewdzięcznym tej mat: przeto Luteranin seley  
sie odprysygl / i wiare Katolicka przygl: i tak zoną na cieles / a on na  
duffy ulegony. Ex Flandr: ann.

### Rok Pański 1642. Urbana VIII. 20. Ferdynanda III. 6.

1.  
Francuskie bitwy.

**T**zwala Francuska z Hiszpany wojna i w tym roku. Atoli w Artezji na  
dobywante fortec woysko obrocieli Francuzowie / i rowne bylo obu stron  
szczęście: bo co Francuzowie wziali / Hiszpant odebrali / lub nie wyszko.  
Ona też Arolowa Francuska matka Ludwika XIII. poćierając cudze kracie  
przez lat kilka dla roznie między nią i synem Kroluicym / tego roku z An-  
glij prezentowaly sie do Arola / umarła / a po niej wnetze i Kardynał Richeli /  
a potym i sam Arol Francuski syn tej / z ktorym miała kłótnie. Tam sie  
przed Sedzio wyszkoł strasnym sprawili wyszko.

3.  
W Hiszpanij Fran-  
cuska wojna.

W Hiszpanij tenże niepokoy od Batalaunow / ktorzy wybiwszy sie spod  
mocy Arola swego / Arolowi Francuskiemu sie poddali. Zaczyn woysko  
Francuskie z Lerjda fortecy cala Batalaunia / i woyska Hiszpanskie / ktore  
prowadzil Marchis de Leganes, zbilo. Nawet sam Arol Francuski Lu-  
dwik tego roku sie na te wojne wyprawil / do Hiszpanij port Bolabre  
opanowal / a potym Perpintan miasto oblegl. Mialo na obrone swoje  
piec tysiecy żołnierzy w murach / i trudno te bylo dla rozwolektosci wielkiej  
obledz / chyba niezmiernym woyskiem. Ale Francuz tak sie za miesiac oko-  
pal i to miasto zawsze scisnel / ze do niego przystepu nie bylo. Ze tedna  
potrzeba to miasto we wyszko bylo opatrzone / Arol sam od niego odstę-  
pil / a oblezenie tego zlecił jednemu swemu Wodzowi / ktory lub krawow /  
dostal przećle po piąciu miesiecy Perpintanu / do czego przed śmiercią no-  
wemi posilkami dopomogl mu Kardynał Richeli. A ze Salsa do Per-  
pintanu nalezy / i ta spod Hiszpana poddala sie Francuzowi / iust bez pomo-  
cy zostalac.

4.  
Rozruch w Rzy-  
mie Luzytanow  
z Hiszpanami.

Gdy nowego Arola Luzytanskiego Jana IV. posel byl w Rzymie Bi-  
kup wyzye namientony / ze tam Hiszpanti albo Kastellani z Luzytanami wiel-  
kie niezgody mieli / gdy sie tam posel Hiszpanski z Luzytanskim zshed / tu-  
mult sie wszkoł / w ktorym dziewiec Hiszpanow / a trzech Luzytanow na  
śmierć postreżono / i byloby gorzej / by nie stras Rzymiska przeszkodziła.  
Przeto Posel Hiszpanski rozgniewany odlachal z Rzymu oraz z Hiszpanskim  
mi Kardynałami do Neapolu / a Luzytanski do Luzytanij / bojąc sie / zeby  
go nie uznano za irregularem albo inaczey nie molestowano / snadz dla excessu  
w obronie albo moderata tutela zakazanego / i gdzie duchowney osoby po-  
sta Luzytanskiego zniewaga zachodziła Koscicelnym prawem uciżona.

5.  
Szwedami sie na-  
Cesarz kuch szeg-  
sci.

Szwedzkiej też wojny z Cesarzem nie koniec iesze. Gustaf Tor-  
stenfon Szwedzki wodz pod Legnicą zbil Cesarzskich / i wodza ich Lawebue-  
gika polmal / ktory też z ran w wiezach umarl. Zrod iust wielkie serce wio-  
wshy Szwedzi / Opol / Kaciborz / Slogow wziali i Opawe: a gdy na lisc  
pod Torgo nastopil Leopold Arcyprasz z Piskolominim / i tu pole otęży-  
li Szwedzi / i po rozproszonym woysku Cesarzkim wiele nabrali zynstunku  
wolennego. Takze w Saponij wzial Lipsko ranczemni Silektorowi  
Gustaf Torstenfon. tak pozarem Szwed bral wszedzie prawie / lub to po-  
cym wyszko utracil.

W Anglij

W Anglij Thomas Hollandus Soc: JESV, potatemnie Katolicko-  
umacinal / i dusiom ich uslugowal / dlugo sie roznie udawalac heretykom  
zeby go nie poznali jako Zaplaná Katolickiego: a3 go tedy odstepca  
wiary wydal. Sedzony tedy w Londynie / i na śmierć osadzony / o to tyl-  
ko / ze byl Kiedzem Katolickim. On zas dekret uslyshawy / wesoło zawo-  
lal Deo gratias, i mowil / ze za Boga i wiare gotow byl tyle zywtow polo-  
zye i postradac / ile mial włosow na glowie / albo ile kropel w morzu i do-  
skonalosci w Bogu.

Obrociemy sie i do odleglych Państw Synenckich. Pogzela sie tam  
nieco na koncu przeszlego wieka zhatomosc Chrzescianskiej wiary: ale  
tych czasow bardziej sie Kzewila i przy dworze Cara Synenckiego. Ten  
abowiem ze sie dla Astronomij i inzych Matematycznych nauk / do ktorych  
so Monst Synenckowic / w Kiezy Europejskich Soc: JESV zakochal / i  
mu poufale przy Astronomij / i tajemnice Chrzescianskie przekladali. Kad  
tego sluchal ten Wielki Monarcha / tak dalece / ze sam na pozlocdneey rabli-  
cy Prawu Bozemu dal piekno pochwal / ktora se zeto Chomais w Amakas  
um miescie w Kosciele Chrzescianskim. Wiec ze mu ofiarowany zywt  
Chrystusow zlozemi literami wypisany z obrazami / takze Obraz trzech  
Arolow poklon i dary ofiarowacych maluchnemu Panu JESVSOWI /  
ktory obraz i zywt byl przesłany ob Marymilianá Kiozeta Bawarskiego /  
mile obote przylal ten Monarcha / i przez dziesiet dni w Palacu wyszkoł  
swoim / tu poklonu i przypatrowania sie wystawil / iako i sama Carowa  
albo zóna Carsta poklon Panu JESVSOWI oddala az do ziemi glowe  
przed tego Obrazem schylalac: a z Francymeru sie pilnie sie wywiedzil /  
o tajemnicach wiary Swietey / wiele chrzest przyelo / także pokolowi Car-  
sey: sam Car lub iust nieco oswiecony / zamiedbal swego nawrocenia / i ne-  
dznie zginal / iako wnet obaczemy.

### Rok Pański 1643. Urbana VIII. 21. Ferdynanda III. 7.

**R**zym tego roku widzial dawno widzialany przyklad w Janie Kazimie-  
rsu Arolowic Polskim synu Zygmunta trzeciego / ktory po Francu-  
skim uwolnieniu tam zatachawshy / wstopil do Zakonu Societatis JESV, i  
wnim wielkie przyklady pokory i cnor innych wydawal. Ale potym za  
instancya do Stolicie Apostolskiej wniesiona od Wladystawa Arola Bra-  
ta tego / gdy temuz Wladystawowi syn siedmioletni Zygmunta umarl / po-  
trech leciech w Zakonie chwalebnie przepedzonych / z Zakonu na tron za-  
wolany / ktory po Wladystawie zaszad / i na nim przez lat dwadziescia  
zasiadnal.

We Francyi umarl Ludwik XIII. Arol / zostawilshy na tenze tron  
Arolowski Ludwika XIV. Delfina w piąciu letach bedacego / za ktorego  
tym czasem Marka Arolowa zrodzila. Mial to między innemi pochwal-  
mi ren Arol / ze gdy do thorego niesiono Nayswieszy Sakrament / a on  
sie zlachal z Kiedzem niosocym wielkiego Pana / i karocy zstapilshy kle-  
czal na ziemi i poklon mu powinnny oddawal. Co zas na igzyska i rozne  
uciechy tysiac szermowch zlotych na kazdy miesiac oblozone mial / z tych  
osmset na ubogie rozdawal / i ta tego byla ulecha.

Po tego smierci  
ci tufono dobrze stronie Austriackiej / i3 we Francyi byly rzody Krolestwa  
przy Arolowey Rakuzance i przy Kiozetu Aurelianskim / ktory i za zywo-  
ta Krolewskiego nie raz pokazal sie przeciwnym Arolowi / co sie tyze woy-  
ny z Austriakami. Ale Arol ten przed śmiercią opatrzył i rozkazal / aby  
wszelkie rzody z porado Parlamentu sie odprawowaly / polshy do lat Del-  
fin nie przyszedl / a miasto zmarłego Kardynala Richeliusa do rad Bro-  
lewskich przybral Kardynala Mazzarinię / i tak nie sienie odmienilo za-  
nowych rzodow okolo wojny i woyska / ale zaczęte za Arola impresy we  
Wloshed / w Hiszpanij / Artezji / Alfacy / także trwaly: i3 Szwedami li

BECE

ga odno

6.  
Thomas Hollan-  
dus Soc: IESV.

7.  
Synenckow do  
wiary Jednomosc.

1.  
Jan Kazimierz  
wstępuje do Soc:  
IESV.

2.  
Śmierć Ludwika  
XIII Króla.

3.  
Ten wojny po te-  
go śmierci.



ga odnowiona o wojnie w Niemczech dawno zaczętej. Eżte tedy Bunderi młodsi w Arcezy na Hispany uderzyli i zbil ich i porym dobył Theonwille: ale też wżalem po obleżeniu dwumiesięcznym Hispani Francuzom odebrali miasto obronę Monson: Eżte też wyrzucony Wicecy Francuzki de la Moite.

4.  
Wódz wojsk Angielskich.

W Anglii postrzeższy Arol że go wodzowie tego wołenni osułowali na wojnie przeciw Parlamentarzom i innym ich Konfederatom: Eżte eżtu Rupertowi Palatino Rheni zlecił rzody wołenne i zwyciężał przezeń Rospany.

5.  
Szwedów od siebie struka oddalił Cesarz.

W tym Arol Dunski długo sie o Hamburg kusił: dobył go: a Cesarz żeby Dunzylka od Szwedów oderwali: zle mu udawali Szwedzka potęga i za nieprzyjazną zdawała Dunzylkom. Przeto Arol Dunski na Szwedów stly swe obalił: i tak ich na swoje licho od wojny Cesarzkiej oderwał. A chęć na nich uderzyć od strony Moskiewskiej: pierwej sie starać umyślił o spowinowacenie z Moskwićm: zycząc synowi swemu w małżeństwo córki Cara Moskiewskiego Michala Fedora: lecz to małżeństwo nie doszło: iż Moskwićm między Kondycami małżeństwa to położył: aby Wolmarus Arolewie Dunski wiarę Grecką Moskiewską i ich obrzodki: albo ritum przyjął: Eżte gdy niechciał Arolewie samże od rodzica do Moskwy wyprawiony: dany tam jest pod straż. Szwedzi zaś zaślubawszy: iż sie na nich Arol Dunski gotuje: uprzedził go: przywoławszy z Niemiec Torstenoniusa z wojskiem: i tak pierwej niżli sie Dunzylk wygotował: Torstenon od Alfacji i Gustaf Horn od Norwegii wpadli w Szwecyę: i wódyne tego roku tam pogrzez i potym prowadzili: przez co nieco Cesarzkie Państwo wytchnęło: takim fortelem od siebie Szweda oddalawszy i na Dunzylka go obrociwszy.

6.  
Męczennik i poriskie z innymi X Wstęcha Męczynskiego S. I.

Żadne meczennstwo w tym roku podzieli w Nangazachu od Pogan Japōnizylkow o to: że tam załachali na przepowiadanie Ewangelij przeciw zakazaniu tamcznego Cesarza: Aplańti Societatis JESU: Antonius Rubinus, Woyciech Mieczynski Polański: Didatus de Morales, Francisus Marquez, Antanius Capetius. Gdy ich poimanych pytano: testy sie Chrystusa odzecz chcieli: aby od Pana tam tych ziem byli uczętni: Antoni Rubin takżo Perelozony: za wszystkich odpowiedział: przez z takim głosem i pytaniem bezbożnym: myśmy przysli Chrystusa opowiadać: nie przecie sie tego. Przeto wszyscy skazani na Ekarownia tam zwozajno: gdzie przez siedm miesięcy w nich wody nalawszy: z zawieszonych w zgore nogami też wode w prasie z udręgentem wielkim wylażali: co raz te Ekarownia odnawiało. Naś ten Polański Mieczynski: testy kiedy sie znacznego dżdżystwa w Polisie wyzełł: mowił: już nie mam co dać Bogu memu: tylko Ekw: dalem mu dobra od niego miast: dam i żywot za imię tego: nie mi nie maś miliego: takżo co czynię abo cierpieć dla miłości Bóży.

7.  
Syneryskie rozprawy.

W Chinie abo w Synenskim Państwie herokim wielkie sie rozruchy przeciwko swemu Carowi wstęły: Eżte go o ostatnia zgube przyprowidy: i Państwo tego do Tatarów sie pograncyznych przestosło z takiej okazyi. Gdy po bracie swym ten Car ostatni z rodziny Taminow: abo wielkiej tasińości: na państwo wstąpił: przykre sie stawil niektórym Panom: Eżte przy za panowania brata tego sami prawie Państwem rzodził. Wlecił ich potęgi i niektórych z bogactw wyrzucił: od rzodow Państwa wszystkich oddalił. Ekwalo im to w pamięci: lub ich potym do pierwszej dostojności przyprowocił. Przeto chęć sie pomścić pierwszej swotey obelgi: z rebellizantami heroko po Państwie rozbolem sie bawiacemi znowili sie na zgube Caru: obiecując im swoje pomoc: i bramy Pekwinu Stolicy Carkiej im otworzyć. Przysło rozboynieze wojsko we trzechkroć sto tysięcy z Pekwinu: gdzie Car rezydował: i lub na obronę miasta było żołnierzy siedmdziesiąt tysięcy: i dżala wyrzutowane na wleżach trzechset i sześćdziesiąt mieczy: jednak sie nie bronilo. Słyszec to Car: i widząc sie wniebezpieczeństwie: chciał w ścieniu set koni uchodzić z miasta: ale widząc przy bramach

tu sobie

tu sobie obrocone dżala i zdrade swych dworzan: wrocił sie do pałacu: i desperacyt sie ządzierzgnął i obiesił: co też i żonę tego uczyniła: a rebellizanci w miasto wpadli: iad bić: domy łupić i żamek pożeli: Eżte też z pałacem na siedmdziesiąt i dwu marmurowych kolumnach przepłył: wystawionym oraz z miastem zapalili. A gdy wodz owych rozboynych rebellizantow chciał inise pograncyzne nieprzyjaciela wygubić: i tak sobie Państwo zle nabyte umocnić: zostawili w Pekwinie sto tysięcy swoich: we dwukroć stu tysięcy wylachawszy: naprzod fortece iedne siedmdziesiąt mil od Pekwinu oblegli. Miał tam kommande nad forteca wierny zmarlemu Carowi Synenskiemu: Eżte sie mu poddać niechciał: lub mu herest rebellizantow tym groził: że miał tego opeca z wojskiem innym z Pekwinu zaciognionego: wiego oczach zabić: gdyby fortece nie poddał: i tak Ekwabił: gdy na te prozby syn niechciał. Atoli tenże meżny fortece kommandant widząc: że tak wielkiej nieprzyjacielskiej potęgi długo sam wytrzymać nie mógł: Tatarow pograncyznych na pomoc przysłał: obiecując im wolne kommercia i spolne handle po Synenskim Państwie: i że im Synenscykowie mieli za te pomoe oddać na sto mil mieysc im odieczych przez Synenski i zawołowanych. Dali sie na to namowić Tatarzy: i z wielkim wojskiem pod owe fortece na odiecz przysiedli: zbil rozboynieze husce: i za herstem rebellizantow ściekającym tu Pekwinu sie udali. Goy zaś on w iniso sie udał: Tatarzy do Pekwinu przylachawili: mile przystęci iad zbawcy Państwa. Poddali sie im Synenscykowie: i miasto Chana ich iedzie lat do rzodow nie maigęgo: stryowi tego: rzody Państwa ofiarowane: a w lat siedm potym po śmierci tego: swego stryia Ekarstwa abo Carstwo Synenskie oblił maigc lat czternaście Eunchy Tatarzyn: i od rzod pod Tatarami China zostaje. Spryszał bardzo ten pierwszy z Tatar Synenski Monarcha Chreścianom: i wiarę w Chrystusa po swym herokim Państwie z pietnastu wielkich Prowinicy: niby tylu Ekarstw złożonym rozstawać dopuścił: sam też o wierze: o przyskazanach Bózych: o mece Chrystusowej chętnie nauki od Jana Adama Szala Soc: JESU, sobie przelożony pilnie słuchał: Obraz zbawiciela Ekarz namalować: zywoty swiętych czytał. Miał inise moralne cnoty: takżo to: że rad słuchał na pomnienia okolo swoich defektow: sprawiedliwości przestrzegali: na lud swoy był łaskawy: Ekw też pod czas głodu i chorob: na zubożalych w Pekwinie stołecznym mieście rozdał czterekroć sto tysięcy czerwonych złotych: a drugiego roku gdy powodzi miasto i role pozalewala: osmękroć sto tysięcy czerwonych złotych na przyległe miastu mieysca wydał: a na pograncyzne dwukroć sto tysięcy i czterdzieści tysięcy: takieze monety. Ex Historien Sinensib.

## Rok Pański 1644. Innocencyusza X. i. Ferdynanda III. 8.

V Rban Papiet w tym roku wojne zakończył dawniey przeciw Stolicy Apostolskiej wzniecona z okazyi Odoarda Sarneszyusa Ekarzeia Parmenskiego: Eżte od Papietza napomniony: aby Ekarstwa Basterenskiego: Eżte od Stolicy trzymali: niezwyczajnymi podatkami nie obciążał. Wiece tego Sarneszy nie słuchał: a Papiet mu to Ekarstwo za to odiał: i dżierzawy tego konfiskował: on chęć sie mścić tego na Papietu: pod Rzym z wojskiem podstąpił. A gdy go Włoscy Panowie: takżo Eżte hercuryi: Eżte Mutynskie: Weneci do pokolu przywiebli: obiecując sie przyłożyć do uspokojenia rzeczy między nim i Papietem: Ekw sami Panowie: podatac Kondycy pokolu nieprzystojne na Papietka powage i godność: zayli: o Ekarz na swote strone okolo swych granic z dżierzawo Papietka: i tak lige z soba uczyniwszy: wojne przeciw Papietowi podnieśli: iedni na Ferrary: drudzy na Bononię: a Eżte hercuryjskie na Peruz wojsko obrociwszy: Ekarzela sie ta wojna dość długo: a lubo sie na nicy Papietkiej stronie

BEETE

wojskom

8.  
Tatarzy Ching opanowali.

9.  
Pochwała Tatarskiego w Chinach Monarchy.

1.  
Urban wojne Parmenska i inne zakończył.



wojtkom szeszeć i siedem lat się Papieżowi tak długie wojny z tak wielkimi nakładami na trójkacie wojsko sprzykrzyły; Kieżetom owym dał kieżę Kondycje pokoju; a Kieżetiu Parmenskiemu oddał Kieżetwo temu od-  
 2. *Smierć Urbana Papieża.* Także uspokoiwszy Urban Papież/ smier-  
 telnie zachorzał; i mając lat siedemdziesiąt i siedem/ a lat dwadzieścia i te-  
 den na Papieżwie przeżywszy/ życia smiertelne do końca dwudziestego  
 3. *Obrany po nim Innocentius X.* dziesiętego dnia Lipca. Wskłóła po nim Stolica Apostolska przez  
 dni czterdzieści i osiem. Obrany potym piętnastego dnia Września na teś  
 naywyższy w Bosciele świętym godność Jan Baptysta Pamphilius Rzy-  
 miąnin/ nazwany Innocencyuszem dziesiątym; na którego wybieraniu by-  
 4. *Ragocy na Cesa- rza powstała.* ło Kardynałów pięćdziesiąt i siedem. Aż po dni sześćdziesiąt od Aoro-  
 nacyi do Lateranu iachal.

W Państwie Cesarstwu nieco pokoju było dla Szwedów na Dun-  
 5. *Granmelinga wzięta.* czył obronnych/ ktoremu jednak część swego wojska posłał na pomoc Ce-  
 sarz; a sam tym czasem w Siołku w Morawie wyszły miasta odyśkal o-  
 procz Slogowa i Olomunca; także z Misni Szwedzi wyrzuceni. Gdy  
 6. *Rokos Angielski* się tu tak szeszeć Cesarzowi/ ażci Jerzy Ragocy Kieżę Siedmigródzkie  
 przećwiko niemu powstał/ w Wegezech fortece Cesarstwu dobywał; gdzie  
 też opañował Bofyce. Prosił o pomoc Arola Polskiego Władysława Ce-  
 7. *Anglia Katolickie kapłany zabija.* sarz; ale i Polacy nie radzili Arolowi w cudze się wojny wdawać/ Kiedy  
 ich nikt nie zachęcał/ Arol raczej się Cesarzowi ofiarował/ za Mediatora  
 na uspokojenie rzeczy. Cesarz/ nie niechciał z poddanym o pokój trakto-  
 wać/ nie przysłał też medycy Arolewskiej; a raczej do Cara Tureckiego  
 posłał z podarunkami wyprawił/ chcąc to u niego sprawić/ aby Ragocemu  
 takich rozruchów zabronił.

We Flandryi Francuzowie oblegli Gravelinge portem/ murami/ wa-  
 8. *Koronka S Fran- ciska X awerego.* lem i okopami dobrze utwierdzona; a lub iey trudno było dobywać/ jednak  
 po dwumiesięcznych krawach utarczach zwyciężającemi/ odyśwszy ze-  
 9. *Smierć Cecylii Renaty.* wsłód przyszedł do miasta/ wodę przez rowy spuszczyli/ basty minami wy-  
 rzuciwszy/ dostali też fortecy i innych aż do Trypy.

W Halsacyi też Kieżę Bondeus wojsko Bawarskie zbil po części/ i  
 Philipsburg/ Moguncyi/ Spire opanował. Arol i Hispani doieli Fran-  
 10. *Smierć Cecylii Renaty.* cuzom w Batalunij/ gdzie ich Wiceret de la Motte zbil/ i Lende miasto/  
 w ktorych Francuskich żołnierzy na obronę było czterech tysięcy/ odyśkali.

W Anglii trwał rokoss przeciw Arolowi Karolowi. A gdy Arol  
 miasta Jorhu bronil przeciw rokossanom/ Krozcy te byli oblegli/ tam pra-  
 11. *Smierć Cecylii Renaty.* wie wyszło wojsko stracił/ i ledwie ušli Panowie przy Arola zostali.  
 Jednak potym Arol się wzmożył/ pod Pleimontem zbil rokossany; a prze-  
 cie długo zaś wojna trwała/ ani pokoy się mogli skłić/ choć nie raz o nim  
 traktowano.

W teyże Anglii złość na Katolików zalała/ z Janem Dukietem  
 12. *Smierć Cecylii Renaty.* święckim Baplanem Rudolfa Borbeusa Societatis JESU na śmierć skaza-  
 ła o to tylko/ że do wiary Kościoła Katolickiego wielu przywiódł. Poś-  
 many/ gdy miał Misa/ po dwunastu lat potajemney okolo dusi pracy w An-  
 glii; gdzie śmierć tam zwyciężną meinte oraz z Dukietem podzielił ku po-  
 dziwieniu heretyków.

Umarła tego roku Marya Medyceá Arolowa Francuska/ Ktora za  
 13. *Smierć Cecylii Renaty.* Karb wielki sobie miała Boronke Świętego Franciszka Kawerego. bo gdy  
 syn tey Ludwik XIII. Arol Francuski z hollandy morzem się puścił do An-  
 glii/ a nawalność morska niebezpieczna nań nastąpiła/ Koro te Boronke  
 w morze wpuszczono/ rudownie się morze uspokoiło. Ta Kollegium Bolen-  
 14. *Smierć Cecylii Renaty.* skiemu od tey Arolowy odłączana.

W Polsce Arolowa Cecyliá Renata umarła/ pogrzebiona w Aro-  
 15. *Smierć Cecylii Renaty.* łowie od Władysława/ Ktory po niey posłał Ludwika Kieżę Niemernicki/  
 po Ktora z Polski wspaniałą Legacyą do Francyi była wyprawioną/ opisa-  
 na pięknym wierszem od sławnego Poety Societatis JESU w obferym Poe-  
 16. *Smierć Cecylii Renaty.* ma/ Ktorego tytuł: *Expediit in Gallias.*

## Rok Pański 1645. Innocencyusza X. 2. Ferdynanda III. 9.

Innocencyusz Papież w tym roku Kardynałsto godność nowym ozdobił  
 1. *Smierć Cecylii Renaty.* tytułem *Eminentissimum*, takoby naczelniejszym i wysokością swoją in-  
 se przechodzącym nazywać; bo przedtem tylko *Illustrissimus* albo Jasnie-  
 2. *Smierć Cecylii Renaty.* Wielmożnych Kardynałów zwano; w czym nie tylko miał wzgląd na za-  
 cność tey w Kościele Rzymskim godności/ ale na wielkość tey powagi/ i na  
 3. *Smierć Cecylii Renaty.* ozdobe purpury Kardynałskiej/ Ktora urządzonych nad Kieżetia być wyśhe-  
 mi/ i Arolom równemi być Kardynał ogłasza temi słowami: *Facio te pa-  
 rem Regibus, majorem Principibus.*

W Polsce osobliwe nabożeństwo ku Niepokalanemu Poczęciu Prze-  
 4. *Smierć Cecylii Renaty.* nayswiętszey Panny znaczący tego czasu zalaśniało/ gdy w Warszawie do-  
 Kongregacyi pod tymże tytułem Niepokalanego Poczęcia założony w Do-  
 5. *Smierć Cecylii Renaty.* mu Professor Societatis JESU Arol Polski Władysław czwarty wpisany/  
 był w niej Prefektem Sodalitij/ aho naywyższym rzodzącego swiętobliwie-  
 6. *Smierć Cecylii Renaty.* go zgromadzenia/ a Arolewscowic/ Jan Bazimierz i Karol Ferdynand  
 bracia tegoż Władysława tamże byli Asistentami. za przykładem zaś Aro-  
 7. *Smierć Cecylii Renaty.* lewskim sło i wpisał się w poczet teyże Kongregacyi z Biskupami i Kie-  
 8. *Smierć Cecylii Renaty.* żetery Panow i Pan wielo/ słubem się obowięzuąc na bronięcie Niepokala-  
 nego Poczęcia Matki Boskiej.

Philippus Christophorus Elektor Trewirski do tych czas był w  
 9. *Smierć Cecylii Renaty.* Wiedniu pod strażą u Cesarza/ a to dla tego/ iż przed lat kilkunasto/ co jest/  
 Roku 1632. bojąc się Szwedzkich potęg/ w ten czas Panom Chrześc-  
 10. *Smierć Cecylii Renaty.* ian-  
 skim i Cesarstwu Kieżetey/ do Francuskich strony był przysłał/ i fortece zna-  
 11. *Smierć Cecylii Renaty.* cne przy Renie rzecę osadzoną/ Srenbrerslein nazwaną/ Francuzom poddał.  
 Wiele gdy potym Hispańskie wojsko Trewiru dostało/ gdzie był Elektor  
 12. *Smierć Cecylii Renaty.* pomieniony/ wstąpił pod straż/ naprzód do Bruzelle/ potym do Gand-  
 13. *Smierć Cecylii Renaty.* wu/ naostatek do Wiednia Rakuskiego od lat dziesięć. Ale gdy w Mon-  
 14. *Smierć Cecylii Renaty.* sterum był wielki zjazd Panow Niemieckich tego roku na traktaty o po-  
 15. *Smierć Cecylii Renaty.* koju z Szwedami; do niego tam przystąpił niechciano/ ażby po tak wiel-  
 16. *Smierć Cecylii Renaty.* lu lat z więzienia był uwolniony przeczczony Elektor/ co się też stało  
 17. *Smierć Cecylii Renaty.* zaraz za przyzwoleniem Cesarstwu. Tych zaś traktatów o pokój  
 18. *Smierć Cecylii Renaty.* przyczyna była sprzykrzona iusi Cesarstwu Państwu wojna Szwedzka.  
 19. *Smierć Cecylii Renaty.* Bo/ procz tego/ że w Westfalij Frangel wódz Szwedzki mocą wziął Pa-  
 20. *Smierć Cecylii Renaty.* deborne/ Lemgow/ i Statberge znaczne miasta/ i one częścią popalił/ czę-  
 21. *Smierć Cecylii Renaty.* ścią porozwalał/ niechcąc sobie wojska umniejszać na owych miast zalogi i  
 22. *Smierć Cecylii Renaty.* obronę; także Norstenson Cesarstwu wojsko/ Ktore Galastius Romes pro-  
 23. *Smierć Cecylii Renaty.* wadził/ około Magdeburga rozproszył/ i oboz wziął ze wszystkim; a nad-  
 24. *Smierć Cecylii Renaty.* to znowu za Pilna poraził Cesarstwu broniących Szwedom przeszedł do  
 25. *Smierć Cecylii Renaty.* Olomunca/ pięć tysięcy ich na placu położywszy/ i Kąstfelda Hetmana Ce-  
 26. *Smierć Cecylii Renaty.* sarstwu pojmawszy. Arol gdy się pusł o Aupburg/ Cesarscy tam spad-  
 27. *Smierć Cecylii Renaty.* sy/ Szwedów razili/ i rozegnali; i tak iusi obie strony wzajem sobie nad-  
 28. *Smierć Cecylii Renaty.* przykrzonie/ miały się do pokoiu/ o Którym też traktowały; lubo aż w Killa  
 29. *Smierć Cecylii Renaty.* lat stanął. *Brachelius.*

W Belgium wielkie Francuskie wojsko wtargnęło; było go czter-  
 30. *Smierć Cecylii Renaty.* dziesiąt tysięcy pod Kterema wodzami/ to jest/ pod Kieżetey Anguienem  
 31. *Smierć Cecylii Renaty.* i Aurelianensem/ pod Gansonusem i Ranzonusem. Naprzód się im  
 32. *Smierć Cecylii Renaty.* Borreel po ścisłym obleżeniu poddał; po nim Winoberga i inne miasta.  
 33. *Smierć Cecylii Renaty.* Wstęta w piękne Kondycje i Dunkierka/ obronny port Flandryi/ lub na  
 34. *Smierć Cecylii Renaty.* obronę tey fortecy było czterech tysięcy Hispanow. W Lotaryngij też Mo-  
 35. *Smierć Cecylii Renaty.* ta miasto po pięć miesięcznym obleżeniu Francuzom się poddać musiała.  
 36. *Smierć Cecylii Renaty.* Pod Rottenburgiem jednak swankowali tsi Francuzowie/ gdzie ich Ba-  
 37. *Smierć Cecylii Renaty.* warczyła wojsko pogromiło. taká to szeszeć wojennego alternata!

Turecy też wodnym wojskiem na Arete aho Bandyo się wyprawili;  
 38. *Smierć Cecylii Renaty.* i naprzód Banea aho Cydonia przednią tam fortece oblegli. Wprowadzili  
 39. *Smierć Cecylii Renaty.* Wener



Wenecom na siłach nie schodziło przeciw Turkom; i posilkł znaczne im  
sły od Papieża; także od Wicekróla Neapolitańskiego; i od innych Królestw  
Włoskich; i jedni pierwsi te wojska przysły; Turczyn Banej dostał;  
a nad to i ziemie Wenetow trapił; Dalmacya pustosząc. To iednak Tur-  
czynowi nie w smak było; że pod Banej; Etrora się potężnie bronili; stracił  
swoich ludzi na czterdzieści tysięcy; i tak wielko swych Ełstów wygranej  
przyplacił.

Miedzy Halbersta'em i Aschettabio we wsi Hornhausen wiele zro-  
del wynikło; z których woda płynąca wielu ludzi zleżyła; zaczęły rósły  
dumy się tam ludzi cisniono różnego stanu i krajów po uzdrowieniu; gdyż za-  
dnej prawie choroby nie było; Etrora by tamte wody lekarstwie nie uzdrowi-  
ły. Brachelius.

W Anglii rozuchy od Parlamentu przedtym zarzute przeciw Baro-  
lowi Stuartowi Arclowu swemu serzyły się bardiżej.

Tamże chwalebna śmierć potkała Henryka Morseusa Bapla-  
na Societatis JESU, o Baplanstwo Barolickie i wielu do wiary Baroli-  
ckiej naprowadzonych. Gdy go na śmierć o to skazano; on w tenże dzień  
Etrora miał być według dekretu zabity; Albo o Przenajświętszej Trocy  
miał na podziękowanie za ten dekret i za śmierć z takiej przyczyny; a do  
instrumentów swojej Etrawoty i śmierci wesoło mówił: *Venite crates, vin-  
cula, tormenta & laniena mortis: JESU amore placetis.* Podziękował; podzięk  
wiesz i wszelkie Etrawoty; miłście mi dla miłości JESU WSO WSO.

W Moskwie Car Michai Federowicz umarł; niewiedząc czy truciźną;  
czy swoj; ale nagle śmiercią. Po nim nastąpił Syn tego Aleksi; Etrora Ro-  
meka Woldamara Dunczyka wolno puścił udarowanego. Wiesz go Ro-  
dzic Aleksego przez dwie lecie; chcąc to na nim wyćisnąć; aby polawszy Mo-  
skiewski; syny i córki z niego urodzone w Moskwie wierz i obyczajach  
wychował; i sam Romes aby Moskwie religia Grecka Schismatyczna  
trzymać; czego Romes niechciał w tym bardzo chwalebny.

Tegoż roku Władysław czwarty Arcl Polski dla uspokojenia sporów  
i różnic około wiary w tego Państwie się zawitał; słożył w Toruniu  
zjazd Barolickich Doktorów i heretyków na spólną rozmowę około rzeczy  
do wiary i obyczajów należących. Opisał też rozmowy sposób; gdzie  
przełożywszy za cel tego zjazdu; zgodę i jedność Religii; i pożądany pokój  
kościół i Ojczyzny; też do tego szkodli naznaczył i opisał. Naprzód; aby  
oboje strony swoje własne nauki i zdanie około artykułów wiary wyraźnie  
słowy przełożyły. Potym aby o prawdziwe albo fałszywe nauki; strony się  
obie znosiły bez dysputacji; tylko przynosić dowody na pokazanie proste  
prawdy. Naostatek; co do spraw i obyczajów należy; wzymy około nich  
był spór i od prawdy odstąpienie albo słusności; miano rozstrząsać. Prze-  
łożenie swej około wiary nauki albo zdania miało być podane na piśmie; aby  
te strony przeciwna sobie prywatnie przeczytała. Na szeregulne zaś rozmo-  
wy podczas sessji albo spólnego wszystkich zasiadania; mieli być naznaczeni dwaj  
Collocutores albo z sobą się umawiający: Pisarze dwaj z każdej strony i Theo-  
logowie mieli być deputowani; a Posłowie Arclowscy z Prezydentem tego  
zjazdu; mieli pisma stron obu podpisywać. Na tym zjeździe Prezydentem  
był Jerzy Tyшкеwicz Biskup Smudzki; a Posłowie Arclowscy byli; na-  
przód Jerzy Ossoliński Rancierz Boronny; a po tego odjeździe Jan Leszczyń-  
ski Biskup Gnieźnieński. Z strony zaś nowej religii dissidentów; byli  
Panowie też ich sekty. Było tam dość Theologów prawie z każdej Die-  
cezji części Pralatorów; części różnych Zakonników; Świętego Dominika;  
Świętego Franciszka i innych; Zakonu też Societatis Jesu Theologów dzie-  
ście od różnych Biskupów i od Arcla. Heretyckich Theologów było piętna-  
ście; miedzy Etrorami był przedniejszy Jan Husselman z Wittenbergą. Po-  
częła się tedy ta rozmowa Toruńska dwudziestego dziesiątego dnia Sier-  
pnia; a trwała do dwudziestego pierwszego dnia Listopada. Było wshy-  
tych zasiadania albo Sessji trzydzieści i sześć; ale daremnych; wiele było spo-  
rów i pa-

Wody uzdrawia-  
jące.

Anglii rozuchy.

Tamże śmierć  
Henryka Morse-  
usa.

Moskiewskie rze-  
zy.

Colloquium To-  
runskie Baroli-  
ków z Heretyka-  
mi.

row i peror; a mało pożytku; gdyż nigdy do rzeczy nie przystąpił; dissi-  
denci według opisu Arclowskiego. Zarzuty niepotrzebne czynił o nazwi-  
stach; także protestacje różne; do Arcla też niektóre mniemy wzięli-  
ści swoje wyprawowali przez posłańców swoich; a tym czasem wioła czasu  
była; a nie ze wshytkiego. Wypisuje to Hieroko Author *Colloquij Torunensis*.

Śmierć znacznych ludzi na ten rok napadły; naprzód Cesarzowy Ma-  
ry siestry Arcla Hiszpańskiego Philippa czwartego; z Etrorą plodu żywe-  
dobyto po tej śmierci; Etrora ochrzczony umarł zaraz; i oraz z Cesarzową do-  
chowany. Zaplałała Hiszpania nad swoim Arclowem Philippem piątym  
zmarłym w roku tuż przeszłym; gdy na ospy w Saguncie zachorował i na-  
dział o sobie grobowym kamieniem przylumił. Umarł i Odoardus Sa-  
neski Etrora Paemense; a w Polsce Stanisław Koniecpolski sławny he-  
rman i Bohater Polski; Etrora dzielniemi swemi sprawami Polskę i wielko-  
jęść swą napelniał; a przed samą śmiercią zblił Tatarów pod Ochmato-  
wem; Etrora było czterdzieści tysięcy; i tym zwycięstwem żywot ten  
śmiercielną chwalebnie zakończył. Brachelius.

Nowa osobliwa rzecz tu wspomina Franciszek Richardi; Etrora się sta-  
ła w Samarii młodziu Indom przyległym. Był ieden chłopek tam polac-  
corke drugiego bogatego żyda; Luytana rzódzce tegoż miasta o to prosił;  
aby mu do tego dopomógł; obiecał mu to zym znacznym odwdzięczyć.  
Wlec tedy Luytan zamował do siebie rodzica corke owej; i strzegł ją za  
pomienionego żyda. Lecz rodzic żadną miarą na to przyswolić niechciał  
dla nieznośnej iednej wady żyda; Etrora się o tego corke starał. Abowiem  
że był z rodziną owych żydów; Etrora za to; iż na Chrystusowe twarz plwali;  
do tych czas to od Boga staranie w swoich pokromkach mało; że gdy Etrora  
z nich plunął; plwocina się na jego twarz wraca; i żydów miał też wade.  
Slysząc to Luytan; przyswawszy go do siebie; gdy mu kazal na ziemi plu-  
nąć; a obaczył; że się plwocina na jego twarz wróciła; dał pokój wshytkie-  
mu; i corke owej tuż wleceć zań nie rezył.

I to nie młody dziwna; że się tych czasów sławilo z dziwnym dowo-  
dem i nauką pachole we Włoszech lub tylko miało lat siedm; tak; że i teżył  
wshodnich i zachodnich narodów i różne nauki wyzwolone umiało. Prze-  
to *ex omni feibili*; to test; że wshytkich prawie nauk ten chłopczyk dyspu-  
wał; i na wshytkie trudności słolne z podziwieniem słuchających odpowia-  
dał. Był o tym przypisane Bonkluzye Innocentemu X. Papieżowi z wy-  
liczeniem teżyłkow i nauk; Etrora umiał; i na tychże Bonkluzjach przydane  
były owe sentencje z Pisma świętego: *Intellectum dat parvulis*; *Revelasti ea  
parvulis* &c. chwalec w tym Boga moc i sprawę; lub niektórym podey-  
żana była ta tego umieletność dla tego Dozorce i nauczyciela; na Etrora  
się domniemywano o czarodzieistwo; a to nie pewna.

Był tych czasów w Limie Baplan świętobliwy Antoni de Montoya  
Etrora nie raz do Isania boku swego zbawiciel nasz przypuszcł; i z Naj-  
świętszego Sakramentu przymienie nań rozpustzał; Etrora też się wzajem od  
niego na Chrystusa Pana odbiłał pod hostya poświęconą zakrytego. Był  
to i to; że przez tydzień samym tylko Najświętszym Sakramentem się posi-  
lał w Bogu zanurzony. Antol go na modlitwę budził; a dusze Cyscowe  
o pomoc go nie raz prosiły. To też w nim pochwały osobliwej godną; że  
sobie za czas marnie strawiony miał; gdyby choć wody Komu podał bez aktu  
miłości Bożej. Miedziw że Arcl Peruancki i inni Pany go po śmierci  
niosł do grobu; czając tym te świętobliwość. *Ex Anno memorabili viror.*

Do Ameryki Poludniowej się tu nieco obroćmy. Jest w tej Krajinie  
wiele Nigritów tak od czarniej postaci i koloru rzeżonych; Etrora z Afryki  
w niewolę na wojnie zabrany; tam przywołani bywała. Wlec że się tam  
Chrześcijaństwo Etrawilo; gdy też Etrora z Nigritów był ochrzczony; po  
chrzcie przyległym przez osm albo dziesięć dni białym się stawał; a potym do  
przypodobnej czarności się wracał. Przedtym Panowie miasto Eoni i wolow  
wlec ich zasywali. To też niemniej dziwno; że tych Nigritów czarci bita;  
a po chrzcie

II.  
Śmierć wielkich  
Panów.

12.  
O żydach, co na  
Chrystusa plwali,  
rzecz dziwna.

13.  
Dzieci siedmle-  
tnie wshytkie igzy-  
ki i nauki umia.

14.  
Pochwała Ka-  
plana świętobli-  
wego.

15.  
Nigritach i  
skutkach Chrzta  
świątego.

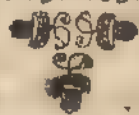


á po chrzcie dano im pokoy. Niedziwiednák ze przed chrztem tak ich czar-  
tostwo smagał; á to dla ich nieczystości. Ktorey ze po chrzcie zaniedbywali/  
wolni od tych piekielnych smaganíow zostali. Zrod bardzo ci Nigritowie  
lubio chrzest Barolicki; Który ich od tej czartowskiej Karowit uwolnił; acz  
i zrod niemniej chrzest święty sobie powatato; ze widzieli takó jedná o-  
chrzconá niewiasta paralizem przedtym zarazoná; zaraz po chrzcie paraliżu  
pozbyła.

To sie też tu o tymtám kraiu wspomnieć moze ku podziwie-  
niu; ze przy rzecze Drabiche nazwanej drzewa takie rosta; Których galezie  
obwisłe gdy sie ziemi dotkną; nowe takieś drzewo z tych galezi wyrasta; á  
z tego drugiego drzewa galezie ziemi sie dotykając takie sie drzewo w po-  
dobne drzewo; zaczynam z iednego drzewa gay będzie cały ábo las. Tamie  
wał test dziwny dzwonkiem nazwany dla tego; ze mu; żeby sie cicho przyzoli-  
gawszy; Kogo śmiertelnie nie uwiadł; woreczek z kamyczkiem dzwień wyda-  
cym natura przydała; i tak na ow dzwień każdy przed nim ucieka. Tamie  
ryba śledziowi podobná; gdy test w takim niebespieczeństwie; z wody na po-  
wietrze wylatuje; i tak lotem uchodzi od rybolowow.

Zakończy ten rok pochwała i śmierć w tym roku Piotra Basty Lu-  
zytana dziwnie od Pana Boga darami urazonego. Ciesze od Młatki  
Bostkiej i bardzo przytazne miewał nawiedziny; Ktore sobie u niey zjednął  
to czystości roku swego tedenastego w Lisbonie posłubionej z Kóhánem/  
o Ktorey zachowanie troskliwy; z Najświętszego Sakramentu na sie ścią-  
przesłizną wypadając widział; to rozlicznym á statecznym i z wielko su-  
mienia od grzechu najmniejszego straż słozonym ku ntey nabożeństwu;  
dla Ktorego też od niey w chorobie z maluchnym Chrysiusem nawiedzony;  
Kusiwszy nieco z tej Panieńskich pierśi płynącego nad ziemskie Kanary nap-  
łodszego mleka; był cudownie uzdrowiony. Te też o nim rzecz osobliwa  
Annus Memorabilium wspomina; ze gdy dnia tedenego zapomniał swego co-  
dziennego pewnego za dusze w Cyscu nabożeństwa; w nocy młodzieńca takis  
niezwyčajney postaci budząc go; rzekł mu: Dusze Cyscowa od ciebie zwy-  
czayney czekała iakmużny; na Ktorey danie im gdy sie zaraz porwali; od  
dusi; Ktore ratowali; przeciw niazdom nieprzyjacielskim; obrony i  
ratunku doznawali; i tak po inszych; swoim też doświadczeniem  
uznał potwiedzono prawdę zapisaną w Asiegach Młachabey-

skich; iz święta i zbawienna test myśli i umysli; modlic  
sie za umarłych; aby od grzechow ábo Kará-  
nia grzechom ich leśsze należytego by-  
li rozwozani.



Tu iusz się tym czasem niech kończą Roczne Dziele; á sokołwick się  
dotad napitało, niech wszyrko będzie

A. M. D. G. B. V. I. Conceptus  
Honorem SSq; Omnium.



## REGISTR PERSONI RZECZY

W tych kilku wiekach opifanych

Pierwsza liczba znaczy Rok Pański, á druga liczbę na królu  
karty owego Roku napisaną.

### A

- |   |                              |   |                     |
|---|------------------------------|---|---------------------|
| Chmet Car Turecki.                                      | 1604. 3.                     | S. Alexego głowa.                                   | 1521. 17.           |
| Adamita w Czechach.                                     | 1421. 3.                     | Albertus Karmelita                                  | 1292. 9.            |
| Aeneas Sylvius poilem Cefarskim                         | 1445. 2.                     | Albigentes heretycy                                 | 1199. 9.            |
| Biskupem Warmieckim                                     | 1456. 7.                     | woyska na   |                     |
| Papieżem  | 1458. 15.                    | nich  | 1205. 5.            |
| Abyssyni ábo Murzynowie Wschodni.                       | 1514. 8.                     | Bię na nich niebo.                                  | 1212. 3.            |
| Pofelstwo ich do Rzymu.                                 | 1481. 10.                    | klęska ich za pomocą Nasw: Pan:                     | 1213. 3.            |
| Aden miasto Turcy zdradą biorą.                         | 1537. 6.                     | 1207. 3. 1223. 8. 1226. 3.                          | Ich Antijapa.       |
| Akademia Salmatycka                                     | 1239. 6.                     | 1222. 13. 1215. 4. 1239. 8.                         |                     |
| Praska  | 1360. 5.                     | B. Albertus Magnus wlań ma mądrość.                 | 1227. 18.           |
| Krakowska   | 1400. 10. 1362. 10. 1442. 6. | dziwnie częstnie Cefarza                            | 1248. 8.            |
| Tubingenská.  | 1477. 12.                    | umiera  | 1280. 5.            |
| Trewirska   | 1450. 2.                     | Amakaum miasto                                      | 1584. 19.           |
| Szocka  | 1430. 11.                    | Alenzoniusz rodu królewskiego swiatem               |                     |
| Frankfordska.   | 1506. 10.                    | gardzi.   | 1359. 2.            |
| Walentyńska   | 1245. 18.                    | Arragoński także kró-<br>wie czyni. tamże.          |                     |
| Oxonieńska.   | 1396. 5.                     | Alfonsa Hernandesa enoty                            | 1621. 13.           |
| Lowañská.   | 1425. 6.                     | Albergata Kardyńala pochwały.                       | 1426. 6.            |
| Witemberska z Lu-<br>tré trzymá                         | 1520. 7.                     | 1434. 7. śmierć                                     | 1443. 6.            |
| Gandyiska.  | 1545. 8.                     | Alfons Krol Arragoński mądry                        | 152. 7.             |
| Albanus Armerius Wenet za wiarę ginie.                  | 1500. 4.                     | Alfons Arragoński.                                  | 1458. 7.            |
| Albanus Belgium rządzi.                                 | 1567. 4.                     | Alfonsa Król Luzytańskiego pochwały.                | 1481. 5.            |
| miecz mu  |                              | Alfonsa Król Neapolitańskiego nagrobek.             |                     |
| Papież posyła.  | 1569. 4.                     | 1496. 11. 1443. 1.                                  |                     |
| Kolos mu wysta-<br>wiony                                | 1571. 9.                     | Alfonsa Perez znaczne dzieło.                       | 1293. 4.            |
| B. Alanus dziwnie nawrócony                             | 1473. 11.                    | Alfons Miranda.                                     | 1609. 11.           |
| Wi-<br>dzenie iego                                      | 1473. 12.                    | Alfonsus Tostatus Abulenfis.                        | 1442. 11.           |
| Albuquerqueus nabożnie umiera.                          | 1515. 8.                     | Altwar Luna szczęścia odmienneho przyklad           |                     |
| Angola królestwo i iego początki                        | 1583. 8.                     | 1453. 12.   |                     |
| Alban Regalem Turczyn bierze.                           | 1511. 20.                    | Afryki dalszey wynalezca Luzytan.                   | 1453. 13.           |
| Cefarz odbiera  | 1601. 7.                     | Alchimiſta Falfzywy.                                | 1590. 11.           |
| Adrian V. Papież  | 1276. 4.                     | Americus Vesputus nowy świat nalezł.                | 1501. 10.           |
| Iego śmierć.  | 1276. 4.                     | Ameryki nowe kraie podbite.                         | 1513. 15.           |
| Adrian VI. Papież.                                      | 1522. 1.                     | wiarę świętą przyjmują.                             | 1504. 2.            |
| Iego pochwały i   |                              | Almeida Luzytan trzech Królów zbil po-<br>gańskich. | 1509. 5.            |
| śmierć.   | 1523. 12.                    | Almeryka błędy.                                     | 1200. 12. 1209. 12. |
| Adelfons Krol   | 1198. 3.                     | brychta Alberſtädienſa.                             | 1372. 4.            |
| Adelfons za pomo-<br>cą Świętych, Maurów zwyciężá       | 1230. 4.                     | Akt Sorboński napierwſzy.                           | 1315. 8.            |
| Augusta małżeństwo                                      | 1553. 10.                    | B. Agnes á Monte Politiano.                         | 1317. 8.            |
| z Krzyżaká-<br>mi wojuje                                | 1557. 8.                     | B. Aleyzius Gonzaga.                                | 1591. 14.           |
| Arceybiskupſtwá Práskiego początki.                     | 1337. 6.                     | Artarus uwieziony                                   | 1202. 9.            |
| Adolf Komes swiatem gardzi.                             | 1244. 13.                    | Amurat pierwſzy Car Turecki daninę                  |                     |
| Alexandrya od Chrzescian wzięta                         | 1365. 3.                     | z dzieci stanowi.                                   | 1365. 4.            |
| Alexander Krol Szocki pobożny ku rodzi-<br>com.         | 1214. 6.                     | Amurat drugi  |                     |
| Alexander Alenſis Minorita.                             | 1252. 10.                    | jak w powietrze biegał Boga.                        | 1575. 5.            |
| Alexander Krol Polski.                                  | 1501. 16.                    | Amurat trzeci.                                      | 1623. 17.           |
| Alexander VI. Papież                                    | 1492. 14.                    | Albónorcyuſa Kardyńala pogrzeb.                     | 1367. 5.            |
| Iego Nabo-<br>żeństwo ku Nasw: Sakrament:               | 1503. 6.                     | Albatow sekta                                       | 1382. 12.           |
| Alexandryiski Patriarcha iednoczy się z ko-<br>ściółem. | 1439. 13. i R. 1523. 10.     | Wodz ich  | 1399. 3.            |
| Alexander Medices zabity                                | 1537. 2.                     | Andrzej Owiedo Patriarcha Abyſſinow.                | 1577. 1.            |
| Alep i Damaszek wzięli Tatarzy                          | 1260. 6.                     |   |                     |
| Augustinianiani zacięli.                                | 1297. 18.                    |   |                     |



# REGISTR.

Ambicya skarana 1380. 11. przytlumiona 1475. 2. 1404. 7.  
 S. Anioła Karmelity Kanonizacya. 1220. 7.  
 Angelus pustelnik przeciwnych Papieżow napomina. 1511. 3.  
 Anglia w interdykcie o zdzierstwo kościołow. 1211. 2. Anglij rozruchy 1645. 8.  
 Anglik się zowie krolew Francuskim 1340. 1. Sądzi i więzi Biskupy. 1358. 6.  
 rządzi Francuz 1419. 7. Francuz chce mieć Wasallem. 1435. 5. Anglikowi roz-wodu Papież zakazuje 1530. 17. Angiel-skie herezy i autorowie. tamże. Angiel-skie Schisma i herezya. 1531. 5. Krol się czyni głową kościoła. tamże. w Anglii o-krucieństwa na Katoliki. 1535. 2. 1569. 2.  
 1582. 9. 1583. 9. w Anglii znowu wiara Katolicka 1533. 6. znowu odpada za El-zbiety. Anglij głód. 1314. 11. Angielskie sprzytęczenie na Krola i Parlament 1605. 5.  
 Angielski Rokofz. 1641. 2. Anglia Ka-płany Katolickie zabija 1644. 7. W An-glij Christus fałszywy. 1222. 16. W An-glij prawą za kościelną wolnością. 1253. 6.  
 Angielski wódz 1643. 4. W Anglii gas na Włochy 1232. 10. Anglia Katoliki męczy. 1628. 10. W Anglii dobra Duchowne szar-pią. 1231. 10. 1295. 13.  
 Ankreus we Francyi moźny 1615. 2. zabity tamże. 1617. 8.  
 S. Anny głowa 1500. 15. wykradziona 1505. 4.  
 Annaty Anglikom nieznosne. 1439. 27.  
 Amadeus Xiążę hojny na ubogie. Jego pie-kne łowy. 1466. 12.  
 Alexius Cesarz brata oslepił. 1199. 2. Alexy młody Cesarz Wschodni uduszony. 1204. 1.  
 obrany 1203. 4.  
 Andronik Syn Paleologa przyjazny Schi-smatynom 1284. 8. na starego Andronika następuje. 1322. 6. odpuszcza winowaycy. 1329. 5.  
 S. Antoniego z Padwi śmierć i pochwały. 1231. 4. Jego święte Reliquie 1350. 9.  
 S. Antoniego ogień. 1376. 7. Świętego tego cały ięzyk. 1263. 11.  
 S. Antonin Arcybiskup Florencki 1455. 4. umiera 1459. 14. Jego Kanonizacya. 1523. 8.  
 S. Ambrozego Minority świętobliwość. 1204. 6.  
 Amedeus na pustyni z Państwa idzie. 1433. 13. obrany Antipapą 1439. składa ten u-rząd 1449. do pustyni się wraca i umiera świętobliwie 1450. 5. 1449. 3.  
 Antonius Criminalis za wiarę zabity 1549. 6.  
 Alphonfus a Castro od pogan zabity 1558. 10.  
 Alezius Kalwinista Mahometanem został. 1562. 6.  
 Antinomi heretycy. 1529. 5.  
 Anabaptiste się wzięli 1522. 16. Ich przo-dek. tamże. 16.  
 Andronika starzego Cesarza zły koniec 1332. 3. miasto Komunii obrazek Naśw-

Panny polyka. tamże.  
 3. Andrzej Korfinus broni Florencyi 1440. 7. Kanonizowany 1628. 1.  
 Appellacya od Papieża do Concilium zakaza-na 1460. 2. 1457. 6. 1483. 2. iak odszcze-pieństwo i herezya. 1508. 3.  
 Arcybiskup Gnieźnieński tytuł ma Legat-Natus od Roku 1513. 5. Primas od Roku 1416. 8.  
 Arsenal Wenecki zapalony 1569. 5.  
 Apparat do Mzy, S. Piotra. 1362. 3.  
 Arcybiskupstwa Lwowskiego początki. 1362. 10.  
 Arundelhus na ścięcie odważny. 1397. 8.  
 Arcus triumphalne, zdanie o nich Adryana VI. 1522. 5.  
 Aniołowie bronią Mniszek 1527. 2.  
 B. Aueranus Karmelita. 1366. 8.  
 Auraika chorągwie. 1568. 10.  
 Awenion przedany Papieżowi. 1348. 3.  
 Algezyra Mauróm wzięta. 1344. 7. Kościół tam B. V. Palma.  
 Arabskiego języka dar cudowny. 1332. 7.  
 Antropophagi abo ludojedzce 1555. 8.  
 Apostaty zły koniec. 1422. 6. Drugi Apo-stata nawrócony Męczennikiem 1460. 17.  
 Arcybiskup roskofny. 1474. 10.  
 Aquila miasto w szafrań zyzna 1485. 6.  
 Augustin Lucyan Kacermistrz nawrócony 1486. 7.  
 Astrolog zawstydzony. 1492. 8.  
 Aldebrandus Biskup cudowny. 1198. 8.  
 SS. Aktynij i Grecyani Męczenniczek ciała należone. 1200. 5.  
 Arymin niewiaśta zatrzymuje przy kościele 1326. 3.  
 Apolog śmieszny 1299. 12.  
 Aqua Paula 1609. 3.  
 S. Amatus 1299. 14.  
 Ara Ciała dana Minoritom 1297. 17.  
 Augustyna Terana dziwne nawrócenie 1308. 13.  
 Appellacya niewinnych do Sądu Bożego. 1312. 10.  
 Angelus de Valle Fratricell. 1331. 1.  
 Arnalda de Villanova błędy 1310. 4.  
 B. Ambroży Dominikan 1286. 7.  
 Antiochia Turcy biorą 1256. 8.  
 Alfons Krol Hiszpański Fidei Zelator. 1255. 8.  
 (8.)  
 Austriya przy Komelach Aufspurskich 1282.  
 Author śpiewania Dies ira. 1294. 14.  
 Arnolda Opata iasność. 1255. 5.  
 Augustana Confessio 1530. 5.  
 Antonius de Dominis apofstata 1616. 4. Spalony 1624. 13.  
 Antonius Bellavia S. J. 1633. 7.  
 Antonius de Andrada 1634. 8.  
 Antonius Isolda S. I. 1631. 11.  
 Apollinari Almeida 1638. 9.  
 tryańskie szkoły w Rakowie zniszczone 1638. 8.

# REGISTR.

## B

Baba złota, bałwan tak rzeczony. 1387. 10.  
 Bałazet po Amuracie okrutny 1390. 10. Bła-zen go od okrucieństwa odwodzi 1395. 7.  
 w klatce żelaznej był u Tamerlana 1398. 11. swoim nieprzyjemny. 1502. 6. zbity 1488. 3.  
 Baranek ogrodowy dziwny 1504. 10.  
 Baldwin Komes Fryzyi Krolew Ierozoli-mitańskim 1199. 3. Cesarzem wschodnim obrany 1204. 3. poimany od Greków w więzieniu umarł. 1205. 1. Baldwin wtory traci Cesarstwo wschodnie do Greków 1261. 7. Baldwin zmyślony Cesarz obie-szony 1225. 6. Baldwin od brata i Kome-sów Albigenów Katolik obiefzony. 1213. 6.  
 Babilonię Turczyn bierze 1201. 3. znowu 1638. 6.  
 Baltazar Alwarcz i jego pochwała 1580. 11.  
 Baltazar heretyk w Austrii 1528. 16.  
 S. Barbary ciało. 1366. 3. zaniebana iey częśc. 1447. 17. skutek nabożeństwa do niej. 1448. 7. iey przyczyna. 1486. 7.  
 S. Barnaby Apostoła głowa. 1342. 12.  
 Barnabitów Zakon 1533. 16.  
 Barbaroży żelazne ramię 1515. 10. śmierć 1518. 5.  
 S. Bartłomieja ciało cci powodz. 1598. 9.  
 Baucius mieczem przebity od Krola 1350. 4.  
 Balearskie krolestwo bierze Arragończyk. 1343. 2.  
 Bankiet weselny niezwyčajny 1371. 1.  
 Bawarskiego Xiążęcia nabożeństwo i u-martwienie 1593. 5. Bawarska Xiężna Mniską. 1508. 2. Bawarskie Xiążę żonę ściną o cudzołóstwo. 1256. 11.  
 Banditow Sixtus V. wygubił 1585. 5. zno-wu się zjawili 1591. 9. Włochy plądrują. 1593. 4. znowu wygubieni 1596. 2.  
 S. Bazylego reguła. 1373. 8.  
 Bazyleyskie Concilium 1424. poczyną się 1431. 7. przenosi ie Papież do Bononij, potem do Florencyi. 8. Bazyleenfes pozywają do siebie Papieża. 1432. 2. za heretyka udaia Eugeniusza IV. 1439. 16. składaia go z Pa-pieństwa. tamże. Bazylea się poddaie Pa-pieżowi 1448. 7.  
 Boni Homines. 1492. 11.  
 Bankietow zbytek w Szkocyi zakazany 1431. 13.  
 Bekanus Theolog iak uczczony 1278. 11. Bec-canus świętobliwy. 1292. 14.  
 Begwardi heretycy. 1370. 6. potępieni od Concilium Wiedeńskiego. 1312. 3.  
 Begwini heretycy 1297. 11.  
 Belgowie od Francuzów odstępują. 1302. 3.  
 W Belgium początki rozruchow. 1562. 10.  
 Benewentu Biskup wyniosły. 1466. 5.  
 Bellarmin Kardynałem zostaje. 1599. 7.  
 umiera 1621. 5.  
 S. Benno cudami słynie. 1506. 6. Jego Kano-

nizacya. 1523. 7. bluźni przeciw niemu Lu-ter. 1524. 5.  
 Beneficia kościelnych wielu trzymać się nie godzi. 1228. 10.  
 Bela Krol Węgierski. 1225. 10. heretyki wy-korzenia. 1247. 8. wojna jego z synem 1264. 14. umiera 1270. 11.  
 Bernarda a Quinta Valle nawrócenie. 1218. 16.  
 Benedikt XI. Papież 1303. 11. słynie cudami 1304. 7.  
 Benedikt XII. obrany 1334. 8. O nim wi-dzenie. tamże. buduje pałac w Awenio-nionie 1335. 4. jego chwały tamże. za-artykuł wiary naucza, że dusze ludzkie przed dniem sądnym Boga iasnie w niebie widzą. 1335. 1.  
 Beatyfikowani od Pawła V. 1410. 2.  
 B. Bernard Fundator Zakonu Gory Oli-wney. 1344. 13.  
 S. Bernardinus Seneczyk kwitnie 1420. 15. 1. Roku 1424. 7. umiera 1444. 15. Jego Ka-nonizacya 1410. 4.  
 Bernabon Vicekomes miał dobwa 1361. 1.  
 1369. 3. 1447. 12. zbity 1373. 4. ginie 1385. 14.  
 Berengariusz Komesa rzadkie izczęście. 1264. 3.  
 Bernarda Korbachiusa błędy 1359. 6.  
 B. Betsucyusa śmierć święta. 1359. 9.  
 Bertold Niger wynálezca prochu rufniczne-go. 1365. 7.  
 Bessarion Niceński na Concilium Florenckim 1438. 9. Jego Oracya tamże 1439. 5. umie-rł. 1472. 2.  
 Biblia na ścianach wypisana 1419. 5.  
 Biskup Kreteński przewrotny 1335. 16.  
 Biskup roskofny w Polsce. 1271. 7. dru-gi nie sławny. 1292. 13.  
 Biskupa nieczystego śmierć 1382. 10.  
 Biskup tancuiący 1352. 8.  
 Biskup na wykletego nieustraszoney 1211. 5.  
 Biskup roskofny potępiiony 1471. 17.  
 Biskupstwa nie dla dzieci. 1246. 13.  
 Biskup świętobliwy 1455. 10.  
 Biskupa uwięzienie Krolowi Angielskiemu zle wyszło. 1324. 3.  
 Biterra miasto Albigenów wycięte. 1209. 7.  
 Biskup Dunelm strasznie ginie 1226. 12.  
 Biskupi w Persyi 1318. 5.  
 Błażen Krola Arragońskiego. 1410. 5.  
 Bluźnierca piorunem skarany 1292. 10. dru-gi cudownie pokarany 1590. 12. 1595. 5.  
 1410. 3. 1622. 9. infzy od zyda postrzelo-ny 1342. 5. Bluźniercow piatnowanie. 1267. 11. bluźnierca nawrócony 1420. 18.  
 Błędy o duszy ludzkiej potępiione 1513. 10.  
 Bosnii Biskup przewrotny 1233. 8. Turcy biorą Bosnią 1463. 2.  
 Bona święta Panna wesoło śpiewając umie-rł 1208. 7.  
 Bochar Archidiakon na świecki się stan u-daie. 1212. 11.  
 Bożego ciała święto i jego początki 1230. 6.  
 święta



# REGISTR.

Święta tego postanowienie 1264. 7. potwierdzone na Concilium Konstancyjskim 1312. 3. Oktawa tegoż święta z odpustem 1343. 8.  
 Bliznieta dziwnie. 1312. 11.  
 Bozkowie w Hiszpanii 1493. 9.  
 B. Bogumił Arcybiskup Gnieźnieński 1287. 6. składa Arcybiskupstwo. tamże.  
 S. Bonawentura Rynie 1258. 6. śmierć i pogrzeb jego na Concilium Lugduńskim. 1274. 11. jego Kanonizacja 1482. 10.  
 Blanka Krolowa umiera 1252. 6.  
 S. Bonaiuncta. 1258. 6.  
 Bolestaw Pudicus, S. Kunegundy mąż 1239. 7. zbil Rus 1256. 7.  
 Brazylia znaleziona 1500. 7. Brazylowie nie mają liter F, L, R. tamże 8. Pages u nich we cci. 9. dzikość i nawrocie Brazylow 1549. 9. Kościół tam Naswięt. Panny Pomocniczki albo *Adiutricis*. tamże. Sekta Brazylanow na Chrzestian 1585. 20.  
 S. Brigitta Rynie 1248. 6. świętobliwie umiera 1373. 9. Proroctwo iey o Grekach. 1373. 2. iey Rewelacye pilze Piotr Olai 1378. 28. iey Kanonizacja 1391. 6.  
 S. Brinolfus Biskup 1317. 10.  
 Baska zabity 1601. 3.  
 B. Bonifacius umiera 1261. 15.  
 Bucerus apostata strasznie umiera 1551. 5.  
 Bractwo Pokutujących 1583. 15. Czujących. 1554. 7.  
 Bredę Nasłowski bierze 1590. 8.  
 Bokielsen czyni się Chrystusem 1534. 8.  
 Bunt heretycki w Bazylei 1529. 4. Bunt w Anglii przeciw Krolowi 1537. 11. Niemcow na Klemensa VIII. 1527. 1.  
 Budę Turcy wzięli. 1526. 4. i tegoż Roku ią odbiera Jan Korwinus. potym ią Turcy wzięli Roku 1541. Tracią R. 1687.  
 Bernhard Rotman heretyk 1532. 7. zabity 1534. 7.  
 Bolena Angielska Krolowa chce zgładzić Biskupa Katolika 1533. 10.  
 Bullingerus Kacermistrz 1531. 11.  
 Brandeburczyk wiary świętey odstąpił. 1524. 12.  
 Beza z Kalwinem buntuje na Krola 1560. 8.  
 Bulgarskie Xiążę Kaloioannes prosi o koronę Stolicy Apostolskiej 1202. 1. i 1203. 5. Wyklęty 1236. 8.  
 Bulgary Turczyn opanował 1391. 9. W Bulgarii wkrótce ochrzczono wielu 1366. 2.  
 Burgunda śad o zaboystwo Xiążęcia Aurelianeńskiego 1408. 13. sami zdradą zabity 1419. 2.  
 Bonifacius VIII. 1294. 8. eo mu żądałano 1312. 2. ciało jego nieskazyne po lat trzech. 1303. 9.  
 Bonifacius IX. obrany 1389. 5. iego łaskawość ku nieprzyjaciolom 1401. 2. umiera 1404. 2.  
 Białos od wzięli Cesarscy 1601. 6. Turcy

go odebrali 1602. 1.  
 Betlem Gabor 1619. 4. także 1620. 3. 7. także 1623. 9. także 1622. 10. umarł. 1626. 11.  
 Bernardinus Realinus 1616. 6.  
 Biblioteka Fryderyka dana Papieżowi. 1623. 4. na Watykanie 1586. 6.  
 Breda poddać się Hiszpanom 1637. 4. Scisniona. 1625. 7. obleżona 1624. 3.  
 Bunt na Krola Francuskiego 1602. 5. także 1626. 5. 1631. 2.  
 P. Bog iwoich broni. 1230. 5.  
 Bawarskie Xiążę Elektorstwo bierze po Fryderyku Palatinie Rheni 1623. 2.  
 Baroniusza Kardynała śmierć i pochwała 1607. 2.  
 Batorego żelus o wiarę 1582. 18.  
 Batorych familij koniec 1613. 6.  
 Borys Moskwin 1605. 10.  
 Bazyli Szuycki Car Moskiewskim 1606. 10.  
 Brunus a Santha Cruce. 1540. 8.  
 Bonwifiusza Kardynała chwały 1603. 4.  
 Bazylika Watykańska. 1612. 1.  
 O Bogactwach omylne zdanie 1458. 8.

## C

Callistus III. obrany 1455. 3. iego pochwała 1458. 10.  
 Carograd w Swiatki Grekom wzięty 1327. 6. Carogradzkie Patriarchostwo sztucznie zjednane. 1332. 5. Carograd się Bajazetowi okupuje. 1394. 8.  
 Chrzest Ruski 1501. 3.  
 Celestyn IV na Papieństwie tylko 16. dni. 1241. 21.  
 S. Celestyn V. 1294. 1. na 8. sieciu wieźdza do Aquili: Fundue Celestynow. składa Papieństwo. cudem ozdobiona iego pokora. tamże. zamknięty pod strażą. iego śmierć cudem obśniona 1295. 5. 6. iego Kanonizacja 1313. 4.  
 S. Cecylii ciało należone 1599. 1. iey trumna i uczczenie. tamże.  
 Ceilanu Krolewie ochrzczony Męezennik 1543. 10.  
 Celeiey Komefa nieczystego nagrobek. 1451. 10.  
 Censur kościelnych powaga 1466. 13.  
 Cud na wywod wiary 1232. 5.  
 Centuriatores wydaia swoje historie 1560. 5.  
 Chan Tatarski ochrzczony 1248. 12. 1254. 1.  
 Cud kalwinow 1538. 5.  
 Cesarstwo wschodnie na cztery części rozdzielone; na Carogradzkie, Trapezunckie, Niceńskie, i Thessalonickie. 1222. 4.  
 Chorałmini Pogaństwo na Ieruzalem i Grob Pański następuia. 1244. 2.  
 Chrystusa ukrzyżowanego widok na powietrzu 1227. 7. Chrystus nowy. 1305. 11. fałszywy w Anglii. 1222. 16. Niewiaśta Chrystusem się czyni 1526. 13.  
 Chrzescianska wyprawa na Turki. 1485. 1.  
 Chrzescianie Turki biia 1592. 8.

B. Che-

# REGISTR.

B Cherubin do cci Nasw: Sakramentu zachęca 1484. 14.  
 Choroba Sudor Anglicus 1529. 7.  
 Chlopska wojna w Niemcach 1525. 2.  
 Chrysternus Krol Duński Biskupow spalił. 1530. 2. nędznie umarł 1231. 20. wielki okrutnik w Szwecyi 1517.  
 Cnota urodziwey rzadka 1239. 15.  
 Cesar Borgia z szczęścia wyzuty 1503. 8.  
 Cesarzkie święte prawa 1221. 3.  
 Christophorus Columbus nowy świat wynalazł. 1492. 6. zleudany 1498. 7.  
 Caronici Regulares przy kościele Laterańskim 1464. 10.  
 Cikatora znaczny Iapończyk Katolikiem zostawa. 1577. 13. iego cnoty.  
 Cicerona Księgi i grob Owidiusza należone. 1581. 12.  
 Cistercyensow przywileiu broni Naswiętsza Panna 1208. 6.  
 Chineńskie Państwo Katolicką wiarę przymuie 1564. 6.  
 Cnota niespodziana 1454. 10. Dziwna 1198. 11.  
 Cnotliwemu się szczęści. 1258. 5.  
 Chleb Duchowny niestrawny 1214. 5.  
 Chleb dziwny 1588. 7.  
 Chleb śmiertelny 1565. 8.  
 Chelmskie Biskupstwo. 1220. 13.  
 Clements IV. Papież 1265. iego chwały i śmierć 1268. 12.  
 Clemensa V. obieranie sztuczne 1305. 1. Przenosi Sto licę do Francyi tegoż roku. trzech Krolow na iego Koronacy. tamże. iego trumna 1330. 7.  
 Chciwość złota. 1199. 15.  
 Clemens VI. obrany 1342. 2. Iubileusz co pięćdziesiąt lat postanowił. umarł 1352. 4. 7. Clemens VII. 1534. 14.  
 Clemens VIII. obrany 1591. 5. iego pochwała i dekret 1593. 1. śmierć 1605.  
 Contribucya na wojnę Turecką 1464. 11.  
 Concilium Laterańskie 1213. 15. 1215. 1. Lugduńskie 1245. 1. Lugduńskie walne 1273. Wiedeńskie 1311. 3. Konstancyjskie 1414. 3. Bazylejskie 1431. 7. Florentskie 1439. Laterańskie 1512. 6. Trydentskie ktore się poczęło R. 1542. 2. a skończyło się 1563. 3.  
 Czarnoksiężstwo 1327. 5.  
 Concordancyi Biblii author 1250. 22.  
 Comis Virtutum 1388. 9.  
 Ciało dla cudow nie grzebione 1290. 14.  
 Corki trzy Panow 1198. 10.  
 Cudzołoznik skarany 1461. 9.  
 Cudzych rzeczy zarwanie 1343. 6.  
 Cuda przed Saracenami 1247. 10.  
 Cud na nawroconym do wiary 1567. 2.  
 1209. 9.  
 Cud w pozdrowieniu Anielskim 1595. 22.  
 Cud o Naswiętszym Sakramencie 1384. 5.  
 1386. 6. 1477. 3. 1492. 1. 1591. 13. 15.  
 Cypr bierze Turczyn 1573. 2.  
 Czary się wszczęły 1337. 4.

Czary skarane 1437. 15. Czarami Krol omamiony 1354. 8.  
 Czart zquiwokuie 1313. 4. Czartowskie oszukanie. przez Krzyż wydane 1201. 5.  
 Czartowska mowa do Synodu 1248. 14.  
 Czartowska moc dziwna skrócona 1414. 7.  
 Czart sobie kaze Chrzestian osiadować 1520. 14. Czarty wyrzuca Chrzestianin prosty 1375. 16.  
 Czechowie się Krolowi Polskiemu poddaia 1421. 5. Czeska Krolowa bezbożna 1451. 9.  
 Czeskiego Krolestwa Polakom broni Papież 1472. 4.  
 Czeska ustawa na Krole 1493. 4. Czecha Polak zwycięża 1346. 9.  
 Czynsz od Krolestwa Neapolitańskiego 1500. 12. Czynsze i wyderkawy pochwalone. 1425. 7. 1455. 7.  
 Czyśćcie obroniona przez Naswięt. Panny imię 1436. 6. Czyśćcie nad żywot przełożona 1456. 6. Czyśćcie Lukrecyi 1550. 8.  
 Czyśćcie Arcybiskupa Salisburgu 1270. 12. i Krolowy Węgierskiej 13. Gwido na Komefa 1287. 2. dla czyśćcie odwaga młodzi Polskiej 1444. 5. Czyśćcie męzną 1248. 5.  
 Cześtochowski Obraz Nasw. Panny 1383. 9.  
 Czyśćciec w studni 1490. 11. 1493. 12. 1447. 16.  
 Czyśćciec dusze o pomoc prośa 1213. 10.  
 Czyśćciec i modlitwy za dusze zmarłych cud potwierdza 1218. 7. 1198. 14.  
 Z Czyśca wybawieni 1237. 12.  
 Czarownik w Ameryce 1616. 7.  
 Chudius Aquaviva 1615. 8.  
 Cledelius Kardynał uwięziony 1618. 4.  
 Chelmska wojna Polakow z Turki 1621. 11.  
 Cordeus w więzieniu 1616. 1.  
 Canadus Nucalensis cudowny 1616. 5.  
 Czeński bunt o Litera Majestati 1618. 5.  
 Cecylii Renaty śmierć 1644. 9.  
 Chwały Biskupow Krakowskich 1630. 10.  
 Ceremonie Koronacy Cesarzkiej 1248. 7.

## D

Dabalba Pogańska 1503. 13.  
 Damiatę wzięli Chrzestianie 1249. O- nęsz utracili 1250. 3.  
 Dania poddać się Świętemu Piotrowi 1220. 3. Krol Duński do Rzymu z Pany pielgrzymuje 1474. 1. Krol Duński wiary odstępuje 1522. 19. nędznie też umiera 1531. 10. Dania złutrzala. 1525. 5.  
 Dawid Georgius heretyk 1550.  
 Decretalium Księgi prawne 1314. 1.  
 Dekret na zaboycę 1273. 7. na Zydow Apostatow 1481. 8. na Maurow. 1526. 6. na przychodniow Katolikow w Anglii 1591. 10. Dekret skwapliwy 1534. 2.  
 S. Delfina cudy Rynie 1323. 4.  
 Delfinat kupiony 1348. 12. 1344. 8. Delfin Francuski niespodzianie umiera 1536. 3.

De-



# REGISTR

Dekret na Lutrę i jego sekretarzów 1521. 1.  
 Demonikolow sekta 1460. 16.  
 Deszcz kamienisty 1510. 7. Deszcz ziedna-  
 ny obalaniem balwanów 1581. 16. De-  
 fzcze ufmierzane wzywaniem Najswię-  
 tych Panny 1433. 14.  
 B Didacus Minorita na wyspach Kanary-  
 skich pracuje 1436. 15. umiera 1463. 13. Ka-  
 nonizowany 1518. 9.  
 Didacus Biskup z Arnoldem Opatem pieczo-  
 na Albigenów 1206. 4.  
 Dionysius Kartusianus synie 1460. 3. 1470.  
 3. umiera 1471. 16.  
 Dionisi Krol Luzytański modlitwą S. El-  
 zbiety ratowany 1325. 4.  
 Disputacye z Grekami na Concilio Florent-  
 skim 1439. 3.  
 Disputa Marcina Lutra z diabłem o Misy  
 1533. 3. Disputa z Karolstadiusem szko-  
 dliwa 1519. 6.  
 Dobra Matyldy dane kościołowi Rzymskie-  
 mu 1220. 1.  
 Divide, & regnabis. 1266. 3.  
 S. Dominik na Albigenów heretyków na-  
 stępnie 1204. 7. serce nieustraszone 2.  
 1207. 4. uwalnia od ognia, przyszłego swo-  
 go Zakonnika 1209. 10. jego cuda 1211. 1.  
 jego dziwne widzenie i potwierdzony Za-  
 kon 1216. 8. 1219. 3. wskrzesza umarłego  
 1218. 14. umiera 1221. 8. jego przeniesie-  
 nie 1233. 5. jego Kanonizacya 1234. 11.  
 jego głowa 1283. 8. Dominikański ko-  
 ściół w Fawencyi 1220. 10. Dominikani  
 świętobliwi 1259. 10.  
 Dłużnika dziwne przeświadczenie 1309. 10.  
 Długa Processya 1585. 13.  
 Dorota Pruska świętobliwa 1395. 7.  
 Domek Loretański 1637. 9.  
 Domek Nawiętszey Panny Nazaret prze-  
 niesiony do Dalmacyi cudownie 1271. 9.  
 potym do Ankonitanów 12. potym do  
 Recynetu 1294. 9. na miejsce tera-  
 źniejszy 1297. 18. obwieziony kościołem  
 1322. 9. odpustami nadany 1335. 11.  
 Drzewo Krzyżowe 1432. 10. Drzewo iakolas  
 1645. 16. Drzewo Krzyża Świętego w Lu-  
 blinie 1400. 11. Drzewo za Bożka miane  
 1232. 7.  
 Drakules okrutny 1462. 3.  
 Druku wynalazca 1440. 18.  
 Drogi okup Krola Francuskiego 1358.  
 Diabeł w postaci heretyckiego Ministra  
 1596. 7.  
 Dzieci na Chrzeście wskrzeszone 1428. 6.  
 Dzieci dziwne na wodzie zachowane 1596  
 12. Dzieci dziwne 1275. 8. 1229. 9. Dzie-  
 ci z Krzyżem na ramieniu 1345. 9.  
 Duch kłamliwy i delpacki 1350. 11.  
 Dzieci od Żydów ukrzyżowane 1250. 23.  
 drugie zabite 1287. 8. Dzieci solone i  
 dż Paganie 1303. 2. Dzieci spor uspo-  
 kaia 1486. 14.

Dulcinus Kacermistrz 1305. 8. na 1100 le-  
 kę wojnę 1307. 7.  
 Duranda wywody o widzeniu Boga o dufz  
 przed sądem 1333. 9.  
 Dziwna powieść o umarłych trzech Pola-  
 kach 1271. 8.  
 Doktorski pierścień 1635. 5.  
 Dziwny drogi kamień 1432. 11. Dziwn.  
 płód 1270. 15.  
 Dział pożyczają Persowie u Chrzęścian na  
 Turki. 1457. 10.  
 Dziwnie ochrzczeni na Salscie 1580. 16.  
 Dziwna ryba i chleb 1588. 6. Dziwny Ko-  
 met 1593. 9.  
 Dzwon sam dzwoni 1435. 11. 1601. 6. Dzwon-  
 nienie na pacierze 1318. 5. Dzwonek są-  
 dowy 1328. 11. Dzwonów zakazanie Chrzę-  
 scianom Chan Tatarski 1318. 2.  
 Druk ksiąg bez pozwolenia 1501. 4.  
 Ducha Świętego jednym są początkiem  
 dwie Persony Boskie 1444. 12.  
 Dymitr Moskiewski Car 1604. 9. poymie  
 Mniskownę Polkę 1605. 12. zabity 1605. 9.  
 Dymitr drugi 1608. 12. Dysputy de Gra-  
 tia 1603. 3.  
 Dekret o obieraniu Papieżów 1620. 6.  
 Duńczyk zbity pod Lutrą od Cesarzskich  
 1626. 9.  
 Drogi woreczek 1534. 12.  
 Dostatus Kardynał 1604. 3.  
 Dziwne przypadki 1603. 8.  
 Duchownym Polskim sądy Kriminálne po-  
 zwolone 1603. 7.  
 Didacus Carvalius umęczony i inni 1923. 18.  
 Dekret Papieski przeciwko zdaniu Mino-  
 rytów o ubóstwie 1323. 3.  
 Danina Krola Neapolitańskiego. 1485. 6.

## E

Echardus bluźnierca 1329. 3.  
 Echebar Krol Pogański wiarę przyjmie  
 1592. 11.  
 Edmundus Augerius i jego pochwały. 1591.  
 16.  
 Edmundus Kampianus w Anglii pracuje  
 1580. 3. jego śmierć chwalebna 1581. 3.  
 S. Edmundus 1233. 12. jego trumna złota  
 1241. 2. jego Kanonizacya 1246. 10. jego  
 przeniesienie 1247. 6. 1248.  
 Edward Krol nieczyisty 1377. 6. Edward  
 Krolewicz Angielski do Syrii się wyprawil.  
 1270. 9. łupi kościoły 1295. 13. niedźnie u-  
 miera 1308. 8. Edward infy z krolestwa  
 złożony 1326. 3. Drugi Edward Anglik  
 cudownie od Francyi odpędzony 1360. 1.  
 pokoy przy Misy zawiera. tamże. Edward  
 Anglik brata w marmazji topi 1476. 6.  
 Edward Galwanus świętobliwy 1517. 14.  
 Egmondanus Komes iak śmierć przyjmuie  
 w Belgium 1568. 8.  
 Elektor Saski iak pochowany 1591. 12.  
 Elias de Bourdeille świętobliwy 1483. 10.  
 S. Elze-

# REGISTR

S. Elzeariusz zeszcie 1323. 5. jego pochwa-  
 ly 1351. 5.  
 S. Elzbiety Lansgraffowej hojność na ubo-  
 gie 1225. 11. śmierć iey męża do wzgár-  
 dy świata ią przywiodła 1227. 11.  
 S. Elzbiety Krolewny Węgierskiej modli-  
 twa 1230. 13. iey zeszcie 1231. 5. iey nabo-  
 żeństwo ku Świętemu Janowi Ewangeli-  
 ście. tamże Kanonizacya 1235. 9.  
 S. Elzbiety Krolewy Luzytańskiej zeszcie  
 1336. 4.  
 Elzbiety Krolewy Węgierskiej dary do ko-  
 ściół Świętego Piotra 1343. 6.  
 B. Elzbieta Serwitek Zakonnica 1468. 11.  
 Eleonory wiazd do Rzymu 1473. 8.  
 Elchanes Książę Tatarskie cci Krzyż i Chry-  
 stusa 1267. 15.  
 S. Engelberta męczeństwo 1225. 9.  
 Erkenbald dziwna sprawiedliwość i Kom-  
 munia 1218. 20.  
 Eryk Krol nawraca drugich do wiary. 1240.  
 11.  
 Erikus nieczyisty cudownie z Krolestwa  
 zrzucony 1568. 13.  
 Euphemia Domitilla świętobliwa 1359. 9.  
 Euphemia druga 1326. 9.  
 Eustachius Opat tudowny 1200. 6.  
 Emmanuela Krola Luzytańskiego sprawy  
 chwalebne 1516. 13. śmierć i chwały iego  
 1521. 18.  
 Epir wzięci Turcy 1466. 3.  
 Equites Velleris aurei 1429. 12.  
 Eugeniusz IV, i o nim proroctwo. 1437. 2.  
 umiera 1447. 6.  
 Everfusz Tyran 1464. 15.  
 S. Ethelreda 1389. 1.  
 Ewangelia pisana od S. Marka 1419. 8.  
 Ezelin tyran i widzenie o nim 1218. 26.  
 jego okrucieństwa 1256. 7. 1255. 4. wy-  
 kłady 1254. 11. jego śmierć i nagrobek  
 1259. 1. brata iego śmierć 1259. 2.  
 Edmund Alkornus zabity 1606. 11.  
 Elbiangu fara 1618. 10.  
 Elektor Trewirski w więzieniu 1635. 5.  
 uwolniony 1645. 3.  
 Elzbieta Krolewa Anglikow umiera 1603. 5.  
 Elekcyja Papieska kiedy nie ważna 1417. 6.

## F

Fabryanus Fundator Sylwestrinów 1267. 14.  
 B. Facius umiera 1271. 5.  
 Fakcyja Rasorum we Francyi 1575. 11.  
 Famaugusta się broni 1570. 7. poddaie się  
 Turkom 1571. 1. chce ią wziąć Krol Cy-  
 pru 1401. 8. dana była Genuencykom  
 1373. 2.  
 Falserz listow Papieskich 1497. 6.  
 Ferdynand Krol Hiszpański szczęśliwy 1231.  
 8. Krol święty 1251. 11. Ferdynanda Ar-  
 ragońskiego chwały 1416. 2.  
 Ferdynand Luzytański w niewoli Świętym  
 rostał 1437. 14.

Ferdynanda Neapolitańskiego okrucie-  
 stwo 1486.  
 Ferdinand I. Cesarz 1556.  
 Ferranda Kordubeńskiego dziwna pamięć  
 1501. 20.  
 Ferrarza chcą dostać Weneci 1308. 5. Fer-  
 rarz na Concilio obrany 1437. 5.  
 Ferensbach 1617. 15.  
 Falerius chce sam w Wenecyi panować  
 1319. 9.  
 S. Fiakryusza choroba 1422. 9.  
 S. Fina umiera 1258. 8.  
 Fischerus Biskup Rossenski od Anglikow  
 zabity 1535. 3.  
 Flandrów wojna z Frankami 1382. 14.  
 Flandrya sobie Francuz podbił 1297. 5.  
 pod Schisma stoi Flandrya przy Papieżu  
 1392. 6.  
 Foscarus Xięstwo Weneckie składa 1417. 11.  
 Fossarii, nowa sekta 1501. 14.  
 Formularz odprysiężenia się herezyi Hu-  
 gonotów 1585. 10.  
 Florenczyków zbrodnie skarane 1376. 1.  
 1376. 1. Ich przymowka Papieżowi 1420.  
 7. na S. Katarzynę zaiuszeni 1377. 2.  
 S. Franciszek na nowy żywot powołany.  
 1206. 6. o potwierdzenie Reguły Innocen-  
 cyusza prosi 1210. 9. potwierdzona 1216.  
 9. Święty od Soldana mile przyięty 1219.  
 4. jego moc na czarty 1222. 11. jego bli-  
 zny 1223. 10. jego zeszcie 1226. 11. jego  
 Kanonizacya 1228. 1. wezwanie iego po-  
 mocne 1228. 2. za Krzyż bierze miecz  
 1376. 1. trędowatego desperata gromi i  
 leczy 1378. 27. Franciszkanów pięci mę-  
 czeństwo 1220. 9. rozestanie ich na opo-  
 wiadanie wiary 1370. 2.  
 S. Franciszka Rzymianka synie 1398. 8.  
 iey Syn 1411. 9. iey widzenie 1431. 3.  
 drugie 1433. 9. zeszcie 1440. 15. Kano-  
 nizacya 1608. 1.  
 S. Franciszek z Pauli synie 1483. 3. umie-  
 ra 1507. 1. Kanonizowany 1519. 9.  
 Franciszek Suarez 1617. 12.  
 B. Franciszka de Camm umiera 1497. 8.  
 S. Franciszka Fundatorka oblatarum 1433. 12.  
 B. Franciszek de Statino 1501. 17.  
 S. Franciszek Xawery do Indyi idzie 1341.  
 10. jego dziwne Apostolskie sprawy 1342.  
 4. z Brachmany się umawia 1543. 11. do  
 Japonii zaszedł 1549. 7. jego tam spra-  
 wy; cuda; u Krolow polzowanie. tamże.  
 do Syheńskiego Państwa się wybiera 1551.  
 8. zeszcie iego szczęśliwe na Sancyanie  
 wyspie 1552. 8. jego Kanonizacya 1622. 2.  
 S. Franciszka Borgii 8. J. pochwały 1572. 15.  
 Franciszek Ximenius Arcybiskup świętobli-  
 wy 1495. 13.  
 Franciszka Portarius Kacermistrz 1396. 2.  
 Francha Mniszka cudowna 1218. 25.  
 Francuskie prawo na przekleństwo i przysię-  
 gi 1255. 10.  
 Fran-



# REGISTR.

Francya się uymuie za Papieżem. 1247. 4.  
Francuska kłeska za kościelne pieniądze  
1340. 3. Francuzow w Schismie Bog przez  
Angliki karze 1380. 6. Francuska chorą-  
giew nazwana Flammula 1381. 13. Fran-  
cuz na Papieża wojsko wyłyla, ale zbite.  
1391. 3. Francuz dwa rządzą 1418. 7. Fran-  
cuzowie złoto w bitwie polykaia. 1495. 7.  
Francuz odpadł od Krolestwa Neapolitań-  
skiego. 1504. 4. 1495. 8. Francuska Pra-  
gmatica Sanctio potępiona na Concilio Latera-  
neńskim 1512. 15. 1516. 2. Francuzowie  
zbici pod Nowarą 1513. 8. Francuz z Sa-  
baudem wojuje. 1536. 2. Francuzow dwu  
męstwo. 1242. 3.  
*Franciscus Vatablus* 1530. 15.  
*Franciscus Nerus* sławny 1547. 8.  
Francuskim Krolom tytuł *Christianissimi* daia  
1245.  
*Fraterculus* i *Fraterculus* potępieni 1317. 1.  
uczają błędów 1325. 7.  
Fertebrachulz z wojskiem idzie na Papie-  
za 1455. 9.  
Felix V. Antypapa od Bazyleńczykow o-  
brany 1439. 22.  
*Fretum Magellanicum* 1520. 14.  
Fryderyk Rzymskim Krolom 1210. 3. Ce-  
sarzem potwierdzony na zle 1215. 7. Jego  
niewdzięczność ku Stolicy 1226. wydarł  
krolestwo Jeruzolimskie Swiętrowi 1226.  
8. Jego łakomstwo 1227. 10. Kościół Gro-  
bu Pańskiego dał Saracenom 1228. 3. ie-  
go złozenie z Cesarstwa 1231. 1. Jego wier-  
ze na Papieża tamże &c. pokutnie umie-  
raiać 1250. 14.  
Fryderyk drugi Krol Rzymski zabity 1400.  
3.  
Fryderyk Cesarz nawiedza *limina Apostolorum*  
1468. 5.  
Fryderyk Xiążę Saskie niechce krolestwa  
Rzymskiego. 1519. 3.  
Fulko swiętobliwy i dziwny kapłan 1198. 8.  
Infzy Biskup Tolosy. 1231. 3.  
Fundacya dziwna na sześc niemowląt.  
1223. 13.  
Fundacya kosztowna kaplice Nasw: Panny  
u S. Piotra. 1581. 1.  
*Fedus Scalmadicum* abo liga Luterńska na  
Cesarza. 1530. 10.  
Fryderyk *Palatinus Rhens* krolom Czeskim w  
rebellii obrany. 1619. 3. wojuje z Cesa-  
rzem. 1620. 1. Złożony z Elektorstwa  
1623. 2.  
Fontana Rzymska, *Fons Trinitatis* 1627. 1.  
Ferdynanda wtorego Cesarza gorącość o  
wiarę 1628. 7.  
Ferdynanda trzeciego elekcy 1636. 3. na-  
bożeństwo 1640. 1.  
Franciszek Ribera 1620. 10.

G

Gaspar Barzrus w Ormuzy pracuje około

duż. 1549. 8.  
Bandyiska Akademia. 1545. 8.  
Bandaw się poddaie Krolowi Hiszpańskie-  
mu 1584. 4.  
Gasto grozbę Mutynie uczynioną iak spraw-  
dził 1511. 9.  
Genuenskich niewiaft męstwo 1301. 3. Ge-  
nuenicykowie na Carograd uderzyli 1352.  
3. Genua zrabowana. 1522. 4.  
Galeacyus nieprzyjaźny kościelowi 1323.  
1. umiera 1402. 4.  
Gedimin Xiążę Litewskie na wiarę się na-  
kłania 1323. 11. stygnie 1324. 5.  
Gennadius Grekom oczy otwiera 1453. 3.  
Patryarcha Carogradzkim został 1453. 18.  
Car Turecki go koronuje.  
S. Geminianus broni Mutyny. 1511. 8.  
Georgianow posel do Papieża 1224. 4. Krol  
ich unia przyjął 1240. 1. Krola ich posel-  
stwo do Papieża 1496. 4. 1577. 11. Ich Kro-  
lowa poddaie się Turczynowi. 1579. 5.  
Georgius Dawid herezyarcha 1543. 7.  
B. Gerard umiera i Algotus 1345. 5.  
B. Gertruda *ab Oesfen* 1340. 16.  
Gerard Fundator dobrej woli Braci 1384. 6.  
Gerard okrutnie mściwy 1376. 6. Gerar-  
da pokuta i cuda 1241. 6.  
Gerion uczy nauki Chrześciańskiej 1425. 9.  
Gdańsk złutrzal 1526. 16. Na Gdańszczany  
niebo biie za Stefanem Batorym 1577. 9.  
Geusii w Belgium 1566. 14. ich znamiona  
i śmiałość i zbrodnie 16. 17. Geusii lesni  
1568. 6. zbici 9. znowu 1580. 7.  
Gibellinow i Gwelfow początki. 1300. 9.  
woyna ich z sobą 1315. 3.  
Gineą Luzytani podbili 1475. 11.  
Głowa S. Jędrzeia wniesiona do Rzymu  
1462. 1. Głowa S. Anny *sub A.* Głowa S.  
Barnaby *sub B.*  
Głód woyska 1499. 1.  
Goa Indom wzięta 1510. 5. Krzyż w iey ro-  
zwalinach. 6.  
Gondysalvus heretyk spalony 1359. 8.  
Gonitwy pewne abo torneamenta zakazane  
1279. 3.  
Gonzagę Cesarz Zygmunt Margrabią czy-  
ni. 1433. 8.  
Gołębica znak pokoju. 1472. 6.  
Gonsalvus Silweria Krolow i ich Państwa  
nawraca 1561. 11. zabity dla wiary tegofz  
roku.  
Gora się przenosi Roku 1241. 23.  
Gorkomienscy Męczennicy 1572. 11.  
Grad ognisty 1306. 9.  
Granatelski Krol poddaie się Hiszpanom.  
1243. 8. Granatencykowie oplakani 1311.  
3. Granaty miasta opisanie 1491. 3. wzięci  
ie Hiszpani tegofz roku 4.  
Grecy co nam zarzucali 1232. 12. 1233. 1.  
ponaukę wiary do Rzymu posyłaia. 1254.  
2. dla Schismy Tatarzy ich trapiłi. 1324. 4.  
niechcą dysputy z posłami Papieskimi  
1334. 1.

# REGISTR.

1334. 1. Ich zdanie o swiatłości na gorze  
Tabor. 1337. 8. Vnią w Cyprze przy-  
muia 1360. 4. i gdzie indziej 1370. 13. 75.  
1. Ziednoczyli się z kościołem na Concilio  
Florentskim 1459. 8. Grekom upornym  
zle proroknie Papież 1451. 1. ich niezgoda  
w wierze. 1277. 1256. 9.  
Gritus Biskupa zabiwfy sam zabity 1534.  
11.  
Grofz S. Piotra 1285. 16.  
Gościnność nagrodzona. 1221. 10.  
Grob S. Jędrzeia i Matheusza Apostolow.  
1455. 5.  
Grob Werdyna Opatu należony z Pro-  
ctwem 1593. 7.  
Grzegorz X. obrany w niebytności 1271. 1.  
Concilium Lugduńskie odprawuie 1274. 2.  
umiera i cudy slynie 1276. 5.  
Grzegorz XI. obrany 1370. 8. wraca Sto-  
licę Rzymowi 1378. iego pochwały 1378.  
2.  
Grzegorz XII. obrany 1406. 4. odstępuia go  
Kardynali 1408. 1. zaśadzka nań w Lucce. 3.  
składa Papieństwo na Concilio Konstancy-  
eńskim. 1415. 7.  
Grzegorz XIII. 1572. 2. iego fundacye 1573.  
3. 1579. 7. na pomoc Anglii wysyla nie-  
ktore. 1580. 2. iego śmierć. i inne po-  
chwały. 1585. 3.  
Grzegorz XIV 1590. 5. iego sprawy. i po-  
chwała. 1591. 2.  
S. Grzegorz umacnia Eugeniusza Papieża  
przez S. Franciszka. 1471. 6.  
Grzech tajać i niegodnie komunikuiąca  
1450. 12. druga o toż potępiona 1590. 13.  
Grzechy nas biia 1272. 4.  
Grzech nieczność rzecz Świętej 1411. 9.  
Gwidon pokuta. 1273. 9. Gwidon Kome-  
sa czystość. 1287. 2. tenże swiatem gar-  
dzi. 1296. 3.  
Gwibog Tatarzyn przychylny Chrześcia-  
nom 1260. 8.  
S. Gwilelm Arcybiskupa Eboraceńskiego  
Kanonizacya. 1226. 10.  
Gwilelm Krol Szkocyi dar Papieski powa-  
za. 1202. 4.  
S. Gwilelm Opat w Danil 1202. 10.  
Gwilelm Cesarz zabity 1256. 1.  
Gwilelm pustelnik 1404. 10. Gwilelm Bi-  
skupa zaboyca. 1482. 15.  
Gwidius wiał miasto Kalet 1558. 2. z napra-  
wy Hugonotow zabity. 1563. 8. Infzy  
Gwizius iak od Krola Henryka zwabiony  
i zabity 1588. 5. zle udany 1587. 3. Trze-  
ciego Gwizyusa cnota. 1596. 10.  
Gusta pod czas powietrza. 1522. 3.  
Gwozdź Chrystusow w Krakowie 1425. 4.  
Grob Owidiusza znaleziony 1581. 13.  
Gaspar de Castro 1626. 13.  
Gaspar Pász 1635. 9.  
Georgius Forro S. I. 1641. 4.  
Grob Świętego Marcina. 1477. 3.

Grawelina wzięta. 1644. 5.  
Grad dziwny 1395. 9.  
Grzegorz XV. Papieżem obrany 1621. 2.  
umiera. 1723. 13.  
Głos Amurata pod czas bitwy pod Warną.  
1444. 6.  
Garnettus S. I. 1602. 6. 1608. 3.  
H  
Habit Zakonny 1260. 14. Habit Pustelni-  
kow S. Augustina 1255. 11. Habit S. Fran-  
ciszka 1471. 15. Karmelitow. 1286. 8.  
Hamburg winterdykcie przez lat osmina-  
ście. 1356. 10.  
Harlemu oblezenie. 1573. 8. poddaie się.  
tamże.  
Hasletu kościoły pustoizą Belgowie 1582. 13.  
Henryk Cesarz wchodni 1206. 7.  
Henryka Krola Hiszpańskiego dachowka  
przytłukł 1216. 4.  
Henryka Angielskiego sposob na iplacenie  
dlugow. 1231. 11. Kaplicę Nasw: Panny  
i Reliquiom wystawia 1245. 17. iego łak-  
mizny 1234. 2. Henryk Angielski 7 biedy  
cnotliwy 1471. 8. Henryk VI. Krol Angiel-  
ski cudami slynie 1504. 6. Henryka VII.  
pochwała 1509. 3. Henryk VIII. Krol An-  
gielski sprzodku dobry 1509. 4. obrońca  
kościola nazwany 1521. pisze Księgi prze-  
ciw Lutrowi 11. bierze ślub z Anną Bole-  
nią w wielki Piątek 1532. 7. głowa się ko-  
ściola czyni 9. zabija Bolenią. i druga po-  
tym. umarł. 1547.  
Henryka Brodatego Xiążęcia chwaly 1235.  
11.  
Henryk VII. Krol Rzymski 1307. 6. krwa-  
wo do Rzymu wieżdza. 1312. 6. przysięgi  
kościelowi nie trzyma; w klątwie umie-  
ra 1313. 2.  
Henryk Komes czyni się Krolom Kastle  
1366. 6. zabija Krola 1369. 4. iego postę-  
pek z Pany bogatemi. 1405. 6. 143. 3.  
Henryka Krola Francuskiego gorącość w  
wierze. 1449. 3. we grze raniony umiera  
Krol. 1559. 3.  
Henryk Stuartus Krol Szkocyi zabity. 1566.  
9.  
Henryk Valefius Krolom Polskim 1573. 10.  
nocą do Francyi z Polski odieżdza 1574.  
Składają go Polacy z krolestwa 1575. 6.  
Gwizyusa i Kardynala zabija. 1588. sam  
zabity 1589. 5.  
Henryk Borboniusz Krol Nawarski Krolom  
Francuskim uczyniony 1589. 8. niechcą  
go iako heretyka. tamże. został Katoli-  
kiem 1593.  
B. Henryk Suso, i iego żywot. 1365. 8.  
B. Henryk Krolewic Duński swiatem gar-  
dzi 1415. 25.  
Henryk Lóenius swiętobliwy. 1481. 13.  
Henryk Luteranin z piekła grozi swoimi  
1527. 10.

Hoy-



# REGISTR

Hoynosc nie rostropna Krola Czeskiego 1250. 20.  
Hebrayskie szkoly uchwalone na Concilium Wiedenskim. 1312.  
B. Helena Węgierska 1270. 14  
Helena Paleologowa zla Schismatyczka. 1458. 22.  
Helwetowie wiarę Katolicką odrzucają. i dzień tej bezbożności znaczą. 1528. 5. po części byli Katolikami. 1531. 5. i ci zbili Helwetow heretykow. tamże. Helwetow Katolikow nabożestwo. 1586. 7.  
Herb Iselta abo trzy kopieie zkad? 1331. 4  
Heraklea Maurowie biorą 1350. 8.  
Heretycy Valdensi i ich błędy 1198. 16.  
Tamże heretycy Patarenti Catarrhi. Borsonij Bibliste. Humiliati. Stetings 1233. 7. Pseudoapostolici. 1286. 5. i insi na innych miejscach położeni.  
Heretykom odięte Asylum 1281. 13. Heretycka obłuda 1233. 9. ich wygładzenie z Dalmacyi 1234. 4. Heretykow Czeskich zaiadlosc 1424. 13. Heretyk przez exorcysm ontemiał. 1469. 4. Herezya Marawicka 1485. 11. niechcą dobr Duchownych oddać. 1537. 4. Heretycy na heretykow bią 1592. naznaczone im miejsca we Francyi 1597. 2. Heretycy nawroceni 1569. 16.  
Hieronim de S. Fide zyd ochrzczony drugich nawraca zydow 1412. 4.  
Hieronim de Praga heretyk fadzony na Concilium Konstantyjskim 1416. 3. na ogień skazany. tamże. Czechowie go i Hussa za Męczenniki mają.  
Hierunt miasto Turcy biorą 1480. 1. ody skali ie Chrzescianie 1481. 4.  
Hieronym Sawonarola bile na grzechy 1492. 10. 21. Zakaz nań Papieski 1490. 9. pozwany przed Papieża 1497. 7. spalony 1498. 10. poro o jego niewinność 1498. 10.  
Hermannus Arcybiskup Koleński przyzywa heretykow na reformę diecezji. 1543. 8. i 1544. 9. zlozony z godności. 1547. 3.  
Hermannus swiatobliwy. 1245. 20.  
Hiszpański znak zwycięstw z Saracenow 1212. 5. Hiszpal Mauroi wzięli. 1248. 15.  
Hiszpani od nich zbici 1275. 3. Hiszpan też Mauroi biele 1330. 4. 1339. 6. 1340. 6. 1342. 11. znacznicy-ieszcze 1482. 9. znowu 1510. 4.  
Hiszpańskie prawo na zydy ochrzczone 1449. 8. Hiszpańska klęska pod Rawenną. Bitwa ich znaczna z Francuzami pod S. Quintinem 1557. 1. Hiszpańskie woysko w diagnieniu chwalebne 1487. 4. Hiszpańskich zwycięzców zwyczaj. 1482. 9. Hiszpan podbiia sobie Canarias Insulas 1481. 6. Neapol opanował. 1503. 2. hoynosc ich w głod 1557. 4. Hiszpańskie woysko z Belgium wyprowadzone dla pokoju 1577. 2. wierz Belgow na Hiszpany odchodzą.

ce. tamże: Hiszpan Krolestwa Luzytanskiego się domaga. 1579. 2. Krol się ma Mauroi poddać 1489. 6.  
Hiberni Katolicy posilkowani od Papieża 1580. 2.  
S. Homobonus Kantonizowany 1199. 17.  
Honorius III. Papież 1216. 6. rozyla Zakkonnikow dla narodow nawrocenia 1221. 7. umiera 1227. 3.  
Honorius IV. lekarz drogi 1281. 5.  
Horibite w Czechach. 1420. 12.  
Hospitalarium ordo potwierdzony 1198. 18.  
Hospitalarij na Turkow namowieni 1375. 3.  
Hoynosc znaczna na ubogie. 1202. 5. cudem ozdobiona 1262. 5. cud inny hoynosci. 1315. 3. 1225. 15. 1323. 12. 1340. 8. 1382. 3.  
Huberta Pallawicina naganą. 1259. 3.  
Hugona Biskupa Linkomiyskiego żywot cudowny. 1200. 9.  
Hugonotti we Francyi 1560. 9. na kościoły następują 1562. 3. ich dysputy z Katolikami. tamże. na Krola powstają. 1566. 21. ich okrucieństwa 1567. 7. zakazana ich sekta we Francyi 1568. 2. od Turka też odrzucona. tamże. 3. zbici 1569. 7. Edictum Pacificatorium z niemi 1570. 8. Hugonoti Causarij 1570. 9.  
Hussitowie się w Czechach gromadzą. 1417. 15. ich zbrodnie 1418. 3. na nich woyną 1422. 3. Polskiego Krola na pomoc wzywają. tamże. Witold ich ratuje. tamże. Rosproszyli woysko Chrzescianskie 1431. 6. Biskup Krakowski nie puszca ich na Młze. 1432. 13. bią się z sobą. 1434. 10. czego chcieli. 1433. 2. nie pozwala im drugiej osoby Pius 1462. 3.  
Heretycka bezbożność 1603. 12.  
Henryk IV. Krol Fransuski niepodzianie zabity 1610. 4.  
Henryk Morfusz. 1645. 8.  
Hetruya od Hiszpanow uwolniona 1609. 6.  
Hieronym de Angeli 1623. 12.  
Hiszpańska klęska w Belgium 1600. 13. Hiszpańska rebellia 1640. 4. Hollandow upusty 1622. 4.  
**I**  
Iacek wstepie do swiętego Dominika Zakonu 1218. 15. Rus nawraca 1232. 6. umarłego wskrzesza 1239. 11. Statue alabastrową Nasw. Panny unosi. 1241. 8. umiera 1257. 4. cud u jego grobu 1289. 5. o nim też 1527. 11. jego Kanonizacya 1599. 3.  
S. Iadwigi Syna Papieża upominą. 1238. 8. smierc jego 1241. 10. zeszcie swiętej samy 1243. 6. iey Kanonizacya 1264. 12.  
S. Iakuba Apostola grob, i lampy. 1336. 5.  
S. Iakub Alemannus 1491. 6.  
S. Iakuba z Castro cialo znalezione 1468. 12.  
S. Iakub ab Hetruia 1301. 7.  
Iakub Arragoński Krol Biskupowi igzyk u-

rznał

# REGISTR.

rznał. 1245. 9. w pokacie umiera. Prelator nazwany 1276. 3. Inszy Państwo Arragońskie składa 1319. 3. Inszy Krol Iakub Debellator, i swiatobliwy 1218. 11. wziął Maiorikę Saracenom. 1229. 8.  
Iakub Krol Szkocyi z więzienia wykupiony 1424. 15. jego sprawiedliwość i łaska. 1427. 5.  
Iakuba Layneta pochwały 1586. 10.  
Iakuba Ledesmy pochwała 1575. 17.  
B. Iakub Philip Serwita 1488. 6.  
B. Iakub Minorita cudowny 1476. 10.  
Iakobitow Patriarcha z kościołem się iednoczy; ich błędy. 1237. 8. znowu chcą tego ziednoczenia 1441. 1. 1442.  
Ialmuznikowi nie szkodzi trzęsienie ziemi 1348. 8.  
Ian Agricola Kacermistrz 1529. 5.  
B. Ian Augustyn 1476. 8.  
Ian Albricht Krol Polski 1488. 5.  
Ian Austriacus ku Tunetu się wyprawia. 1573. 11.  
Ian Krol Angielski bratu Arturowi bierze krolestwo 1200. 3. posuszenie Papieżowi oddaie 1213. 13.  
Ian Krol Arragoński rzady żonie oddaie. 1388. 6. infzego pochwały 1479. 8.  
B. Ian a Facundo 1479. 9.  
Ian Ballioni swiatobliwy 1494. 7.  
Ian Banus zaboyca Krolowy Węgierskiej 1386. 2.  
Ian de Bavaria z Biskupa żonaty 1418. 8.  
Ian Brennus z krolestwa Ierolimy wyzuty 1226. 8.  
S. Iana Chrzciela Reliquie 1325. 9. na Turkow pomaga swięty. 1344. 9. Florencki Patron 1367. 7. jego ręki palec. 1403. 11. jego ręką 1484. 9. Luzytanow posilkuię. 1581. 14.  
Ian Korwinus obiał Węgierskie Krolestwo 1526. 5.  
Ian Kochleus na Lutrą powstaje 1521. 5.  
B. Iana Dobrego zeszcie 1249. 8.  
Ian de Dukla swiatobliwy 1484. 11.  
Ian Feltonus męźnie umiera 1570. 1.  
Ian Gerchinus pokutuiący 1422. 18.  
Ian Huniad Turki biele. 1442. 8. rzadzi krolestwem Węgierskim 1445. przegrał z Amuratem 1448. 3. zwyciężą go i umiera 1456. 4.  
Ian Hufs Kacermistrz 1408. 14. jego błędy. tamże. Swoie Kacerstwo słownie potępia. 1412. 2. przyzwany na Concilium Konstantyjskie 1413. 4. spalony 1415. 10.  
B. Ian Firmanus i jego zeszcie 1322. 10.  
B. Ian Kapistran słynie. 1426. 9. jego cuda. 1445. 7. Czechy nawraca 1452. 5. odpust nadany słuchaiącym jego. tamże. Zaproszony do Polski iak tam przyięty 1454. 3. umiera 1456. 3. na Turki nawodzi 1456. 3.  
B. Ian Kantius. i jego pochwały 1473. 10.  
Ian Karwagial swiatobliwy Kardynał.

1469. 3.  
Ian Krol Kastelle wykłety szyle złamał 1381. 9.  
Ian Kantakuzenus Cesarzem się Włcho dnm czyni 1341. 5. daie wstep Turkom do tego Cesarstwa 1346. 12. Corke Turczyną poymie. 1347. 6. Syna koronuje 1354. Mnichem zostaje 1355.  
B. Ian Kolumbanus Fundator Jezuatow 1358. 7.  
Ian Lombardus Minorita swiatobliwy 1473. 20.  
Ian Maldonatus 1583. 17.  
Ian Maciey Batawow zaraził. czyni się Moyzefem i Enochem. 1533. 4.  
Ian Katwin herezyarcha 1538. 4. cud jego smieszny 5. zginął nędznie 1554. 8.  
Iana Piranensa błędy 1341. 8.  
Iana de Poliano. 1321. 9.  
Iana Parmensa 1258. 4.  
B. Iozafata męczeństwo 1623. 8.  
Iana straszne imię 1390. 6.  
O swiętym Janie Ewangeliscie mniemanie 1399. 12.  
Ian XXI. Papież 1276. 3.  
Ian XXII. Papież 1316. 7. przysięga jego o przywroceniu Stolicy do Rzymu. tamże. spiknienie się nań 1327. 1. dekret jego o uboſtwie Chrystulowym i Apostolskim 1323. kalumnia o nim o widzeniu Boga w niebie. 1334. 6.  
Ian XXIII. Antypapa obrany 1410. 9. zlozony z Papieſtwa na Concilium Konstantyjskim 1415. 6.  
Ian Ierzy Podiebradys w Czechach rządzi 1440. 9. Krolew uczyniony 1458. 4. zlozony z Krolestwa od Papieża 1466. 11. umiera 1471. 1.  
Ian Paleolog Cesarstwo Wschodnie obiał 1337. 7. do unii się nakłania. 8. wyznawa wiarę w Rzymie 1368. 1. na Concilium Florenckie iedzie 1484. umiera 1449. 10.  
Ian Reuclinus podeyrzany o herezyą 1516. 10.  
Ian Ruchard i jego błędy 1479. 7. odwołai Ian Szkocyi Krol i jego pochwały 1290. 7.  
Ian Scotus Doctor Subtilis umiera 1294. 13.  
Ian Svidnicensis za wiarę męczeństwo podiá 1341. 8.  
Ian Sleidanus kłamiwy Historyk 1556. 5.  
Ian Taulerus umiera 1335. 10. jego nauki. tamże.  
Ian Tarrecremata pisze przeciw Hussitom. 1437. 7.  
Iana Tanswerhufa palce w ogniu nie spalone 1534. 4.  
Ian Watacius abo Duka zbity od Iana Brenna. 1235. Carogrod puſtoszy 1238. Ian de Vico chce Rzym odbić 1353. 2.  
Ian Vincentius żany Kaznodzieia 1233. 4.  
Ian Ogilbeus 1615. 6.  
Ian Wikleff i jego błędy 1377. 3. smierc 1469. 3.

C2

1469



# REGISTR

Iego 1284. 7.  
 Ian Westphalus Luteranin na Zwanglian-  
 pilze. 1552. 7.  
 Iaroslav Arcybiskup Gnieźnieński. 1374. 8.  
 Iaponia przyjęła wiarę. 1564. 6. Iapończy-  
 ków zakochanie się w Vkrzyżowanym  
 Chrystusie 1574. 15. Iapoński Krol i inni  
 tam ochrzczeni. 1575. 15. 1581. 17. Iapońskie  
 Xiążę ochrzczone wesoło umiera. 1582. 6.  
 Iapońskiego Cesarza pycha. 1582. 7.  
 Iapoński Krol Katolik umiera 1585. 17.  
 Iapoński infy Krol apostata od Boga ska-  
 rany. 1589. 12. Infemu tam Krolowi znak  
 Jezusow ku cci zalecony 1589. 13. Iapoń-  
 scy męczennicy 1617. 16. 1626. 14. 1627.  
 8. 1636. 11.  
 Iauryn bierze Turczyń przez Korupcyę.  
 1594. odebrany mu. 1598. 3.  
 Iaszczerki iedzą w Gwineę. 1481. 7.  
 Iadzwingow Polacy zbili. 1264. 12.  
 Iawy Krol zbity od Luzytan. 1513. 13.  
 B. Idzi Franciszkan umiera. 1262. 6. Iego  
 odpowiedź. 1230. 11.  
 Iednorozca sztuka. 1532. 19.  
 Idzi Augustynianin Theologus fundatissimus  
 1285. 13.  
 B. Iędrzey de Chio od Turkow zabity 1465.  
 4.  
 Iędrzey Lipski. 1631. 10.  
 S. Iędrzeia Korfinia zefcie 1373. 10. Kano-  
 nizacya 1628. 1. broni Florenyę 1440. 7.  
 B. Iędrzeia de Galeani nawrócenie 1251. 13.  
 S. Iędrzeia Apostoła głowa. 1462. 1.  
 Ierzy Despota wiarolomca. 1444. 8.  
 Ierzy Radziwił Kardynał. 1600. 7.  
 Ierzy w Morawie Komes Państwem gardzi  
 1302. 9.  
 Ierzy Xiążę Saskie zakazuje swym Kielicha.  
 1530. 14.  
 S. Ignacy de Loiola od Boga na Lutra zgoto-  
 wany 1521. 10. żywot święty obiera. 15.  
 Iego świątobliwość początki. 1523. 9.  
 początki Iego Zakonu abo Societatis Iesu 15.  
 1534. 4. Iego szczęśliwe zefcie. 1556. 8.  
 Obrazy Iego straszne czartom 1559. 13. Ie-  
 go Kanonizacya. 1622. 2.  
 Ignacy Azebedius ze trzydziestą i dziewięci  
 towarzyszmi od heretykow zabity 1570.  
 11.  
 Imie IESUS 1420. 15. 1424. 8.  
 B. Imelda umiera. 1333. 11.  
 Illyryk Turcy pustoszą. 1469. Illyryk he-  
 retyk. 1549. 4.  
 Indyfscy Męczennicy 1319. 5. Indyż Luzy-  
 tani bierzą 1502. 1. Indom na Luzytanow  
 pomaga Sultan Egipski 1508. 4. Indyfscy  
 Krolowie pokoiu pragną z Luzytany. 1511.  
 11. W Indyach dufne pożytki 1553. 12.  
 Indow i Iaponow wiele ochrzczone i Kro-  
 low. 1588. 1.  
 Infanty zluźrzyły 1525. 6. 1530. 14. Mo-  
 skwa ie pustoszy 1558. do Polski przyła-

czone 1561. 10. i do Litwy 1564. 8. Do  
 Infant Biskupa posyła Papież. 1224. 8.  
 Innocencyusz III. Papież 1198. 1. Iego śmierć  
 i sprawy. 1276. 10.  
 Innocencyusz IV. rozsyła do narodow Zakó-  
 nie ludzie. 1253. 5.  
 Innocencyusz V. obrany 1276. 2. żył pięć  
 miesięcy i dwa dni na Papieństwie.  
 Innocencyusz VI. obrany 1352. umarł 1362.  
 Innocencyusz VII. obrany 1404. 4. umarł  
 1406. 3.  
 Innocencyusz VIII. obrany 1484. 6. za umar-  
 łego miany ozdrowiał 1490. umarł 1492.  
 12.  
 Innocencyusz IX. Papieżem 1591. 4.  
 Innocencyusz X. obrany 1644. 3.  
 Insul Kanaryjskich Xiążę. 1344.  
 Interim, abo Cesarza Karola V. szkodziwa  
 ustawa 1548. 3. umarł tegosz roku.  
 Ildefonsus Krol Arragoński Waldensow  
 przesładuje 1199. 10.  
 Infubria. 1322. 2. Bierze ią Krol Francuski.  
 1499. 2.  
 Interdikt na Anglię dany Krola poprawił  
 1208. 5.  
 Interdikt wzgarda 1354. 2. Interdikt na  
 Francję. 1512. 14.  
 Inkwizycya na heretykow w Polfcze 1436.  
 11.  
 Inkwizycyi przeciwni Belgowie 1566. 13.  
 B. Ioachim Serwita, i miłość bliźniego  
 w nim. 1305. 12.  
 S. Ioachima Święto 1622. 4.  
 Ioanna dziwna we Francyi 1428. 4. ta poi-  
 mana i spalona 1430. 2.  
 Ioanna Krolowa Sycylijska przysposabia za  
 Syna Ludwika Xiążę Andegawskie. 1379.  
 7. poimana 1381. 2. zabita 1382. 1. Infza  
 Ioanna nieczysta 1415. 20. Ioanny drugiey  
 Krolowy Sycylijskiej, zmyslony testa-  
 ment 1435. 8.  
 Iodocus Velfas Kacermistrz 1555. 8.  
 B. Iordanes umiera 1311. 5.  
 Ioppenkiego Komesa męstwo 1244. 4.  
 Ioanna Valefia Fundatorka Annuntiarum  
 1498. 3.  
 B. Iordanesa fałmużna od Chrystusa powa-  
 zona 1222. 12. Iego powieści. 1236. 11.  
 Ioanna Luzytańska świątobliwa 1490. 9.  
 Ioseph Ancheta i Iego pochwały. 1597. 10.  
 Ioanna po Professyi kroluje, i z krolestwa  
 do Zakonu się wraca 1480. 3. 7. Ioanna  
 Krolowa cierpi o zaboystwo męża 1346. 6.  
 Izidor Kardynał Kiowski poimany 1441. 3.  
 Poitem do Cesarza Wschodniego 1452. 3.  
 umiera 1463. 17.  
 Isidoriani Mnazy 1373. 7.  
 Isota dziwnie mądra 1458. 24.  
 Isthum chce Turczyń przekopać 1568. 5.  
 Iubileusz powfzechny 1624. 10. 1600.  
 Iubileusz co sto lat postanowił Bonifacyusz  
 VIII. 1300. 1. co pięćdziesiąt lat, Klemens

# REGISTR

VI, postanowił. 1342. 2. co dwadzieścia  
 pięć lat od Pawła wtorego ustanowiony  
 1470. 1. Iubileusz gromadny 1350. 1.  
 1460. 1. 1450. 1. oferty Iubileuszowe pie-  
 knie w Rzymie rozłożone 1451. 11. Iubi-  
 leusz co 33. lat stanowił Urban VI. 1389. 3.  
 Iubileusz lat swoich Edward obchodzi. 1361.  
 6.  
 Iusfo Duńczyk okrutny 1422. 17.  
 B. Iuliana Falkoneria 1341. 9.  
 Iulius II. Papież 1503. 9. Iego wyprawa wo-  
 ienna 1506. 3. na niego wielka nawał-  
 ność 1510. 1. Hiszpani go bronią 1511. 10.  
 Iulius III. Papieżem obrany 1550. 1. Iego  
 piękne prawa 3. do Abyfinow wysyła  
 1554. 5. umarł 1555. 2.  
 S. Iwo praw biegiy. 1341. 10. Iwo Biskup  
 Krakowski kościół w rynku funduje 1219. 6.  
 Izabella w Anglii z synem wojuje i więzi  
 go. 1221. 5.  
 Izabella na Krola męża wojnę podnieca  
 1326. 4.  
 Ian de Plaza Kaznodzieia 1602. 5.  
 Ian Albrycht Krolewic Polski Kardynałem  
 1633. 3.  
 Iana Kazimierza Krolewica Carter Galicus  
 1638. 2. wstępuje do Societatem Iesu 1643.  
 1. Krolewskim 1648.  
 Ian Zamoycki 1605. 12. także 1611. 10.  
 Ierzego Ossolińskiego Legacya do Rzymu  
 roku 1635. 1.  
 Infula Conceptionis Virginie 1501. 11.  
 S. Iozefa pomoc 1610. 10. także 1639. 9.  
 Iego święto 1621. 3.  
 Iakub Krol Angielski żył na Chrześciany  
 1603. 5. także 1604. 1.  
 Infanty wzięte Szwedowi 1603. 11.  
 Iulius Mancinellus 1618. 8.  
 Iarostaw znacznie zgorzał roku 1625. 10.  
 Ięzyk Hebrayski drogi roku 1442. 13.  
 Ięzyka Hebrayskiego dar cudowny 1332. 7.

## K

Kaieten Heretycki Minister nawrócony  
 1595. 3.  
 Kalet miasto Hiszpani wzięli 1596. 11.  
 Kalendarza poprawa 1582. 1.  
 Kaff bierze Turczyń 1475. 3.  
 Kalwinstowie nie chcą mieć za głowę ko-  
 ściół Elzbiety 1583. 8. z Nowiomagu  
 wyrzuceni 1585. 19.  
 Kalifa Tatarzyn złotem karmi 1258. 3.  
 Kanaryjską wyspę Hiszpani zwyciężają  
 1392. na tych wyspach pożytki dufne  
 1567. 16. Kannibalow lud 1493. 8.  
 Kandy rebellizuje 1364. 2. Kapeluszowi  
 pokłon 1324. 6.  
 Kaplica Naśw. Panny u Helwetow dziwna  
 1432. 8. Kaplica de Miraculis 1320. 3.  
 Kapłan świątobliwy 1645. 14.  
 Kapranika świątobliwy Kardynał 1458. 11.  
 Kapucynow Zakon zaczęty 1525. 10. regu-

ly mu pilze Astenfis.  
 Carbaganda Tatarzyn mężny ochrzczoney  
 1304. 6.  
 Karmelitow Pustelnikow Zakon potwier-  
 dzony 1217. 13.  
 Karmelitow Reguła potwierdzona 1248. 16.  
 Habit ich i Reguła 1286. 8.  
 Kardynalski Kapelusz i mycka zaczęła się  
 1245. 3. biret. 1471.  
 Kardynał pierwsze miejsce ma w Senacie  
 Polskim. 1449. 6.  
 Kardynałow więzi zefcie Urban VI. 1385.  
 2. na śmierć ich skazuje 1385. 5. Kardyna-  
 lstwa złożenie dla Xięstwa Hetruryi  
 1588. 7. Kardynałow średmiesiąt i ie-  
 den za Pawła trzeciego 1537. 1.  
 Karanie zlych pomiarkowane, gdzie ich ślita  
 1477. 6.  
 S. Karol Borromæus Kardynał 1560. 3. Iego  
 hojność na ubogich 1564. 4. 1575. na za-  
 powietrzonych umiera świątobliwie 1584.  
 1. Kanonizowany 1610. 1.  
 Karol Margrabia Morawow Krolew Rzym-  
 skim. 1345. 1.  
 Karol Martellus umiera 1297. 7.  
 Karol IV. Krol Rzymski 1346. czyta na  
 Miży Ewangelią w Boże Narodzenie. 1348.  
 Iego Koronacya powołność ku Papieżowi  
 1379.  
 Karol Francuski Krol Sycylii 1267. nazwa-  
 ny od Papieża Conservator publicæ paci 1267.  
 3. Senatorem Rzymskim 1264.  
 Karol Krol Nawarski o zaboystwo sądzony.  
 1350. 7.  
 Karola Koronacya żelżywa Koroną. 1354. 3.  
 Karol Delfin za żywota Oyca koronowany  
 1359. Iego Koronacya 1354.  
 Karola Krola Sycylii na Węgierskie Krole-  
 stwo wzywają 1382. 4. ima Urbaną Papie-  
 ża 1383. 1. złożony i wyklęty 1385. 4.  
 bierze krolestwo Węgierskie i tam ginie  
 1386. 1. 1449. 7.  
 Karola Szwedzkiego przykre panowanie  
 Karol Burgundyjskie Xiążę zabity. 1476. 2.  
 mniemany. 3.  
 Karol V. rodzi się w Gandawie 1500. 13.  
 Cesarzem obrany 1519. 4. liga nań 1526. 2.  
 Koronacya w Bononii 1530. 1. do Afryki  
 iedzie 1535. Gulety i Tunet opanował  
 tamże. Iego hojność na ubogie 1336. Iego  
 nabożeństwo 1538. 1. laskawość 1543. 4.  
 z Saxonem wojuje i ima go. 1547. 6. Iak  
 przyjęty w Antwerpii 1549. 1. składa Pań-  
 stwo 1558. 2. umiera świątobliwie 1558. 3.  
 Iego infze pochwały. tamże.  
 Karolstadius Kacermistrz 1530. 10. pierw-  
 szy z Xięży żonę pojął 1523. 4.  
 Kalsandra dziwnie mądra. 1458. 24.  
 Kalsyn Klafztor w obleżeniu cudownie ra-  
 towany 1199. 6. Kalsynu ustawy. 1370. 3.  
 Kalsan Tatarzyn dla cudu ochrzczoney 1299.  
 11.



# REGISTR

Kartagena nawrócony z Księg S. Tomazja 1398. 11.  
 Kataldus Biskup 1492. 5.  
 S. Katarzyny Męczenniczki obrona 1359. 11.  
 S. Katarzyna Seneńska 1370. 11. iey blizny.  
 1375. 9. iey Proroctwo 1375. 10. na nie  
 zatuszenie Florenczykow 1372. 2. iey ze-  
 fcie. 1380. 9. Kanonizacya 1461. 12.  
 S. Katarzyny Szwedzkiej zefcie 1381. 16.  
 B. Katarzyna Bonowska umiera 1463. 16. iey  
 postanowienia tamze.  
 Katarzyna Krolowa Angielska umiera. iey  
 list do Henryka. 1535. 5.  
 Katalauni na Chrzescianow nastapili 1312.  
 Katolicka tylko wiara uradzona we Fran-  
 cyi 1576. 8. Katolicy ze Szwecyi wygnani  
 1595. 6.  
 Kachism dla zydow 1278. 14.  
 Kazimierza Krola Polskiego nabozenstwo.  
 1339. 7. Rus sobie znou podbna. 1340.  
 10. nieczysty 1348. 9. za zaboystwo po-  
 kutuie 1349. 6. Kazimierza II. K. oia szpe-  
 tne rozwoody 1354. 14. iego fundacye 1370  
 9. umiera 1392. 2.  
 S. Kazimierz Krolewie umiera 1484. 10.  
 przez rzeka Dzwine Litwe prowadzi 1515.  
 13. iego sz przeniesienie 1636. 5.  
 Kaznodzeiom strazna nauka 1586. 12.  
 Kazirodzc pokuta 1460. 14.  
 B. Klara Gambacuta 1421. 7.  
 Kiliowski Metropolita poslem do Papieza  
 1423. 7.  
 S. Klara Zakon Panienki fundue 1213. 14.  
 umiera 1252. 9. Kanonizowana 1255. 6.  
 Kolumna z kościoła Salomonowego w Rzy-  
 mie 1438. 17.  
 Kolenkiego Arcybiskupa przewrotnosc  
 1582. zone poymuie 1583. wyklety od  
 Papieza. 4. przegrat woynę z Ernestem  
 nastepca na iego miejsce. 1584. 3.  
 Kolumenres na Papieza nastepuia 1297. 3.  
 Komunikujacy swiecki Pan w Hostyi  
 wielkiej skarany cudownie. 1284. 12.  
 Komunię pod osobami obiema Czechom  
 Bazyleyskie Concilium pozwolito. 1436. 8.  
 Komunię godney zacnoia 1213. 9. pod  
 iedną osobą stwierdzona 1556. 3.  
 Konferencya z Grekami o wierze 1498. 10.  
 Kongu Krolestwo znalezione 1284. 12. wia-  
 re swiętą przyimuie 1491. Krol tam o  
 chrzczony i piec Xiazat. tamze.  
 Konie Neapolitańskie na bramach 1252. 2.  
 B. Koleta Rynie 1425. 8. iey zefcie 1447. 15.  
 Koniuracya Anglow na Krola 1396. 7. na  
 Krola Szkocyi 1436. 14. Kon stroyiny da-  
 nina Krola Neapolitańskiego 1485. 6.  
 Konkurencyja na Biskupstwo Krakowskie  
 1462. 13.  
 Konstancyńska Diecezya 1548. 2.  
 Konstantinopol wziął Turek i wschodnie  
 Państwo 1453. 1.  
 Konrad Biskup Herbipolu od slug zabity.

1203. 9.  
 Konrada Bawarczyka pochwały 1222. 7.  
 Konrad Xiazę plogowskie wklatkę zela-  
 zna wnuka wladza 1293. 3.  
 Konrad Syn Fryderyka Augustem sie zowie  
 1251. 2. oslepiony 1266. 4.  
 Konradyn pod opieką Papieską 1254. 12.  
 chęgo miec Cesarzem. 1262. Krolew sie  
 czyni Sycylii 1267. 11. wyklety. zlozony  
 z Krolestwa Ierozolimskiego 1268. 2. ie-  
 go potyczka z Karolem Krolew Sycylii i  
 przegrana: poimany, ściety. 1268. 6.  
 kości iego Matka przenosi 1269. 3.  
 B. Konrad Placentinus umiera 1351. 8.  
 Kon malowany rzy w Carogrodzie 1309. 8.  
 Korczyńska ustawa 1437. 10.  
 Koronę cierniową Chrystusową S. Ludwik  
 przenosi. 1238. 3.  
 Korfyki Biskupa przywileie 1217. 10.  
 Korybut iedzie do Czech na ich obronę  
 1424. 11.  
 Korzyść wielka z Turkow. 1596. 3.  
 Kortezyusz Hiszpańskiego wodza męstwo  
 i zwycięstwa 1519. 13. 1520. 13. 1521. 21.  
 wiary sam uczy pogan 1525. 15.  
 Koronacyi Cesarzkiej sposob 1248. 7.  
 Kości Świętych nieufzanowanie Bog karze  
 1210. 8. 1422. 16.  
 Kościelne krzywdy niebo karze 1217. 11.  
 1241. 7.  
 Kościół S. Pawła w Rzymie odnowiony  
 Benedyktinom dany 1436. 3.  
 Kościół Bozego Ciała w Poznaniu 1399. 8.  
 w Krakowie 1346. 10.  
 Kościół Wroclawski 1348. 7. Kamień na  
 kościół Watykański pierwszy 1506. 2.  
 Kołtera dziwnie skarany i nawrocony 1586.  
 14.  
 Kraie od Luzytanow nalezione 1493. 10.  
 Krew Chrystusowa uszanowana w Anglii.  
 1247. 3.  
 Krew za krew 1239. 13. 1483. 13.  
 Krwawe snopki 1206. 3.  
 Kongregacya Oratorij 1618. 1.  
 Krolewca poczetek 1264. 11.  
 Krol Kazirodzca 1267. 7. Krol Ierozolim-  
 ski Cypryiskim. 1247. 12.  
 Krola Kastelle okrucienstwo 1358. 11. zone  
 otuż. 1361. 4.  
 Krol Duński Papieza nawiedza 1364. 3.  
 Krol Francuski Schismatyk mania skarany  
 1392. 4. ofiarowany do S. Aicharda.  
 tamze. Krol Arragoński Schismatyk szyię  
 zlamal: 1395. 4. Krolowy Polskiej ofia-  
 wienie 1427. 6. Krolik Mokumby iik do  
 chrztu przyprawiony 1582. 8. Krolika Po-  
 ganskiego Krucifix dziwnie nawraca 1582.  
 5. Krol Rasciorum do wiary sklonny  
 1308. 9.  
 Krolow Iaponskich ochrzczonych posel-  
 stwo do Papieza 1582. 3. Krol Mogoru  
 prosi o nuczyciele wiary 1579. 14. iako

cci

# REGISTR

cci Obrazy i Biblię 1580. 10. pozwala-  
 wiary Katolickiey w swym Krolestwie  
 tamze. Krol Bungu imię Franciszka bierze  
 przy chrście 1578. 15.  
 Krol Nawarski z Kalwiną Katolikiem zo-  
 staie. 1572. 7.  
 Krolowa Bona 1557. 10. Krol Francuski po-  
 imany od Karola V. 1525. 12. Krol Pol-  
 ski Pan na morzu 1537. 9. Zclator eximius  
 1327. 8.  
 Krokodyla uszedzzy ieden o chrzest prosi.  
 1588. 12.  
 Kromwel zabity w Anglii 1546. 4. Krucy  
 na domu 1345. 6.  
 Krzyże cudowne na szatach zydowskich  
 1295. 21. 1500. 10.  
 Krzyże wychodzace z kościoła na woynę  
 1210. 6.  
 Karol Krol Szwedzki umiera. 1611. 7.  
 Krzyż Świętego moc dziwna 1217. 4.  
 1594. 17. Krzyż dziwny na miejscu u-  
 męczenia S. Thomazja Apostola. 1548. 7.  
 Krzyże z nieba na Turki spadaja. 1594. 7.  
 Krzyż w ogniu cały 1211. 3. 1578. 13.  
 Krzyż Świętego nie może Litwa z Polski  
 uwieść. 1370. 10.  
 Krzyżacy zbici 1237. 9. 1410. 13. Kościoły  
 krzywdzą 1316. 7. niebożne ich okrucień-  
 stwo 1427. 6. Krzyżacy zlutrzeli 1557. 7.  
 proszą o pomoc Polakow na Moskwe 1559.  
 1.  
 Krucifix postrzelony 1547. insza iego znie-  
 waga 1556. 4. w buczynie zlomaney na-  
 leziony 1559. 7. w Neapolu postrzelony  
 głowy umyka 1438. 15.  
 Krzywdy niechcący odpuscic skarany 1236.  
 9. Krzywdziec niebezpieczno 1237. 4.  
 Krzywdy nienagrodzone 1251. 13.  
 Krzywoprzysięzca ginie 1553. 8.  
 S. Kunegunda wskrzeszonemu umrzec kaze  
 1290. umarla. 1292. 8. kanonizowana  
 1200. 8.  
 Kucharz Biskupa swego zabija 1435. 15.  
 Kumani w Węgrzech nawroceni 1227. 16.  
 bią Węgrow 1241. 16.  
 Kuropatwa. wskrzeszona 1306. 7.  
 Książka Evangelium aternum nazwana, prze-  
 wrotna. 1256. 5.  
 Księga w Tarencie nalezona, grozna 1492.  
 5.  
 Księga dziwna 1231. 7. Księga Lutrowa do  
 communi fisco 1523. 5.  
 Książkow pięć widzianych. 1200. 15.  
 Kłatwy kościelney moc 1481. 3.  
 Kwarciarne woysko w Polsce 1564. 10.  
 Kłatwa na alienationem dobr kościelnych  
 1468. 13.  
 Kaniza Turkom wzięta 1600. 12.  
 Karol Xiazę Sudermanii 1604. 8. umiera  
 1611. 7.  
 Kalwinka piorunem zabita 1609. 10.  
 Kościół S. Piotra w Rzymie ozdobiony

1609. 7. 1612. 1.  
 Carol Ferdynand Krolewie Polski Bisku-  
 pem Wroclawskim iak zostal 1625. 9.  
 Carola Spinoli męczeństwo 1622. 12. i Ka-  
 milla Konstancyusz  
 Kamień drogi dziwny 1432. 11.  
 Kolos Wespaziana 1614. 1.  
 Kommunia miesięczna 1614. 7.  
 Krola Kongi poselstwo do Papieza 1607. 1.  
 Kardynalow siedm umiera roku 1628. 2.  
 Klastorow Zakonnych liczba 1549. 11.  
 Kozacka pierwsza woyna z Polaki 1630.  
 1637. 10.  
 Kozacy pomagaja Cesarzowi 1636. 4.  
 Konstancya Krolowa Polska umiera 1631. 9.  
 Koronka S. Franciszka Kawerego 1644. 8.  
 Kurlandyi Feudum 1689. 3.  
 Do Krolestwa Siami wiara wchodzi. 1630. 13.

## L

Łacinnicy Cesarstwo wschodnie do Gre-  
 kow tracą 1261. 12. wygnani od nich z Ca-  
 rograd. tamze.  
 Łakomiec złoto ię, i umiera 1278. 12. Ła-  
 komstwo Chrzescian. w Syryi 1295. 22.  
 Łakomstwo skarane 1486. 13. 1591. 11. nie  
 miłosiernego cudownie Bog skaral Ła-  
 komca 1567. 14. 1497. 9. 1591. 11.  
 S. Lambert ratuie na woynie 1213. 7. iego  
 święte kości uczczone 1489. 7. o nim tez  
 1522. 2.  
 Lambert Simencillus fałszywy Krolewie An-  
 gielski 1487. 7. tenze z Krola kuchci-  
 kiem. 8.  
 Lampy przed Nasw: Sakramentem wnioś  
 Eustachius Opat Angielski 1200. 6.  
 Łaskonog Xiazę Polskie wyklety 1209. 8.  
 Laterański kościół zgorzał oprócz Reliqwii  
 Świętych 1308. 4.  
 S. Laurentius Iustinianus Rynie 1399. 7. Bisku-  
 pem uczyniony 1433. 10. Patriarcha  
 1450. 15. iego pochwały i zefcie 1455. 9.  
 Kanonizacya 1690. dany mu tytul Beati  
 przedtym 1524. 16.  
 Laurentius Valla błedy odwolał 1446. 3.  
 Larwy zniezione 1553. 4.  
 Leo Krol Ormiański od Innocencyusza III.  
 kbronowany 1199. 7.  
 Leo X. Papież 1513. 3. na niego kalumnie  
 1518. iego pochwały 1521. 6.  
 Leodyiski Biskup dla nieczystosci potępio-  
 ny 1452. 8. Leodyenfes Biskupa nawra-  
 caia 1402. 3. Leodyiski rozruch o Bisku-  
 pa 1463. 8. Leodyiskiego Biskupa regalia  
 1313. 6.  
 S. Leopoldas Austriacus Rynie 1358. 9. iego ka-  
 nonizacya 1485. 7.  
 Leolin turbuie Anglię 1282. 5. Lew ogła-  
 skany 1579. 15.  
 Lekarstwo ze krwi dziecinney 1492. 13.  
 Leszek biały Xiazę Polskie SS. Gerwazego i  
 Protazego pomocą zbil Rus. 1205. 7.  
 1202. 11.

da



# REGISTR.

1202. 11.  
Lefzko czarny na ładzwingow od S. Micha-  
ła poślukowany 1281. 8.  
Lichwiarz potępiony 1253. 9. śmierć dru-  
giego 1258. 6. infzy do piekła porwany  
1493. 24. dziwne iednego nawrocenie  
1198. 9. infzy potępiony 1216. 11.  
Libertas albo wolność 1371. 4.  
S. Lidwiną slynie 1399. 7. umiera 1433. 11.  
iey pochwały. tamże.  
Liga Chrzescijan na Turki 1481. 1. Liga  
święta na Francuzą 1495. 5. na Turka 1517.  
3. znowu na Francuzą 1523. 11. Liga Lu-  
teranow z Anglikiem 1531. 2.  
Lisboński tumult na żydy 1506. 11.  
Listy przez strzale przesłane 1252. 1. przez  
gołębce 1573. 7.  
List trucizną nąpuszczony do Papieża 1499.  
5. List Turecki po łacinie pilany nie pe-  
wny 1499. 4.  
Litwa chce wiarę Katolicką przyjąć 1263.  
10. do wiary nawroconą 1387. 8. Litwy  
nie pokoy z Glińskiego 1505. 6. chce zie-  
dnoczenia z Polską 1566. 23. 1569.  
Loretański Domek odpustami nadany 1335.  
11. wiloy go bronią od żołnierzy 1517. 9.  
zdobi go Klemens VII. 1533. 17.  
Lollardi błędy swe rozsiewają 1360. 6.  
1318. o nich.  
Lowańska Akademia 1425. 6.  
Lotard Kacermistrz 1307. 8.  
S. Ludgardy dziwne widzenie i post 1207.  
5. śmierć 1246. 11.  
S. Ludwika Krola Francuskiego cwiczenie  
z miodu i czyśćco 1226. 4. 6. woyny szcze-  
śliwe 1242. 4. 1230. 3. on wykorzenił  
Albigenow. 1228. 7. iego prawo na here-  
tyki 8. szczęście wszędzie 1230. 3. swe  
zaboyce udarował 1236. 3. cci Kłasztory  
1244. 8. Koroną cierniową Chrystusową  
uzdrowiony. 9. ślub iego o wyprawie do  
Syryi, i drugich wabi do tego. 1245. 16.  
wyprawuie się do Syryi 1248. 9. poimany  
od Saracenow 1250. 7. chcą go Saraceni  
mieć Krolew Babilońskim 1250. 6. chwa-  
lebne iego sprawy 1250. 13. 1251. 1260.  
znowu iedzić do Syryi 1270. pod Tune-  
tem umiera. 1270. 4. iego się ciałem dzie-  
lą 1271. 3. iego Kanonizacya 1297. 14.  
S. Ludwik Krolewicz Sycylijski ratuje Ro-  
dzica modlitwą 1309. 4. iego Kanoniza-  
cyą 1317. 1. iego pochwały 1296. 2.  
Ludwika Lansgrafa Turynii rodzic potę-  
piony 1227. 12. iego Kalwiński dyskurs o  
przeznaczeniu. tamże.  
Ludwik Bawarczyk na Papieża następuje  
1321. 2. w Rzym wpada i koronuje się.  
1328. 1. nędznie umiera 1347. 1.  
Ludwik Krol Neapolitański mści się śmierci  
brata swego. 1348. 2.  
Ludwik Krol Węgierski wojuje z Wenety.  
1356. iego śmierć i pochwały 1382. 3.

przez Świętych przedtym błagał Boga.  
1362.  
Ludwik Andegawęński chce Sycylią opa-  
nować 1382. 2. ginie 1384. 2.  
Ludwik Krol bojąc się trucizny, nie ie i u-  
miera 1461. 6. drugi w chorobie fundacye  
czyni. 1482. 13. nędzny w chorobie za-  
złe sprawy. 14.  
Ludwik XII. o rozwód prosi 1498. 9. 2.  
Ludwik XIII. 1610. umiera 1643. 2.  
Ludwik Bertrandus umiera 1581. 3. iego po-  
chwały. tamże.  
Lucenses z Seneńczykami wojują. 1263. 7.  
Lullistowie o błędy Lulla się zastawiają.  
1377. 8.  
Ludoiedzcy w Szkocyi 1463. 18.  
Ludzi iedzą wilcy pod Paryżem. 1438. 15.  
Ludzie świętobliwi. 1493. 20.  
Luchina świętobliwa 1485. 14.  
Lucya z bliznami Chrystusowemi 1500. 11.  
Lukasz Sternberg herezyarcha 1561. 4.  
Lupieżca dobr kościelnych na sąd Boży po-  
wołany 1387. 12.  
Luterańskie niewstydy świętokradzkie  
1523. 3.  
Luterska woyna z Chrzescianymi 1524. 6. i  
z anabaptistami  
Luteranom bronią przystępu do Francyi  
1426. 19. i z Moskwy uciekli 1554. 4.  
Luterani dwojacy. Molles Confessioniste, i Ri-  
gidi 1539. 2.  
Luterani chcą się złączyć z Patriarchą Ca-  
rogradzkim 1574. 1.  
Luterani z Inflant wyrzuceni 1594. 2.  
Luzytańskie prawa na Duchownych 1231. 9.  
Luzytania S. Piotrowi poddana. 1253. 7.  
Luzytani w interdykcie przez lat dwana-  
ście. 1256. 10. Maurow zbili 1471. 15. ich  
przegraną w Afryce 1437. 13. niechcą rzą-  
dów niewiaſty Luzytanowie 1440. 12. ich  
nabożną wyprawą do Indyi 1496. 6. ich  
Zakonne rycerstwo 7. nowę kraie znay-  
dują. 1499. 8.  
Lzy Naśw: Panny wperły zmienione. 1526.  
7.  
Łaski Pańskiey niestatek 1601. 9.  
Leodyeńskie rozruchy 1636. 6.  
Leonardus Chimura za wiarę spalony 1549.  
8.  
Leponow znieśiony zdradą. 1611. 9.  
Luzytańska rebellia 1640. 6.  
Lisowczycy dokazują. 1619. 5.  
Leo XI. Papież obrany 1605. tegofz roku  
umiera.

## M

S. Magdaleny de Papis widzenie 1600. 18.  
S. Magdaleny ciało. znalezione i uczczone  
1279. 2. znowu iey Reliquie objawione.  
1284. 3. iey iaskinia 1370. 12. S. Magda-  
leny klasztor 1523. 14.  
Magistra Sacri Palatii postanowienie 1221. 9.

Magi-

# REGISTR.

Magister Krzyżakow żeni się w Luteran-  
stwie 1525. 8. chce prawa na Pruszy dla  
pótomstwa 1526. 15.  
S. Magnus 1309. 6.  
Macedonią i Epir Turcy biorą 1373. 3.  
S. Macieja głowa 1430. 8.  
Magna charta Londyńska 1311. 4.  
Mahomet II. brata zabił, Państwo wscho-  
dnie bierze 1450. 14. na Chrzescianym się  
wyprawuie 1456. 2. 1461. 2. Wołosze o-  
panował 1462. 4. śmierć Mahometa  
1481. 2.  
Malabarskie Krolestwo i Brachmanowie.  
1498. 8.  
Malatesta o Państwo niedbając, otrzymał  
je. 1462. 11.  
Malandrini plądrują. 1361. 7.  
Malecontenti we Francyi 1574. 8.  
Male parta do czarta 1284. 14.  
Malty kłeska 1625. 8. 1565. 1.  
Malteńskich niezgoda z swym Magistrzem  
1581. 4.  
B. Małgorzata dziwnie nawroconą 1297. 15.  
B. Małgorzata Sabauda umiera 1463. 14.  
Małgorzata Parmensis 1577. 12.  
Mamelukowie 1501. 9. 1516. 3.  
Manna w Atrebacie 1455. 8.  
Manfred Syn Fryderyka pozwany na sąd  
Papieski. 1254. 13. Sycylią opanował 1255.  
1. zbity i zabity 1266. 2.  
Mansfelda piękny postępek przeciw Tur-  
kom 1595. 12. bierze Strygon.  
MARYI Bogarodzice imię zbawienne 1226.  
13. także 1290. 12.  
S. MARIA de Consolatione 1471. 18.  
B. Maria Ogniacęńska slynie 1200. 14. ze-  
ście iey 1213. 8.  
Maryi Werońskiej przeniesienie 1320. 5.  
B. Maria Wenecka umiera 1339. 9.  
Marya Spesalasta 1393. 9.  
Maryi Stuarty Krolowy Szkocyi utrapienia  
1567. 10. iey więzienie. 1568. 12. na śmierć  
skazana 1586. 8. 1560. 7.  
Marya Katolicka Krolowa Angielska 1553.  
5. umiera 1558. 6.  
Marabut tłumacz Alkorana 1591. 15.  
Marchio Badeński został Katolikiem 1590.  
9. otruty od heretykow. tamże.  
Marcellus II. Papieżem 1555. 3. tylko 22 dni  
S. Marcina Biskupa grob. 1477. 3. iego krze-  
sto 1305. 10. Turkow odraża od Cesar-  
stwa 1531. 2.  
Marcin Papież IV. raczej wtory; czemu?  
1281. 1. iego śmierć i cuda 1285. 2.  
Marcin V. Papież 1417. 7. iego nagrobek  
1431. 1.  
Marcina Guttierrez pochwała 1573. 12.  
Marcin Gonfalus Kacermistrz 1359. 8.  
Marcin Luter się narodził 1483. 15. począł  
swoie herezye. 1517. 4. iego propozycye  
przeciw odpustom. 5. iego Księgi zara-  
żliwe 1510. 1. iego Biblia 1522. 13. dekret

nań 1521. zdanie o nim Cefarskie 6. błę-  
dow w iego Księgach zebrano ze dwatys-  
siące. 1526. Habit Zakonny zwloczy i  
żeni się. 1525. 7. przyznawa Katolikom  
prawdziwe Sakramenta i naukę. 1528. 7.  
uczy, że każdy człowiek Xiędzem 1528. 15.  
od czarta potłuczony 1545. 3. Marcin Bu-  
cer 1526. umarł strasznie 1551. 5.  
S. Marcialis 1343. 8. Marcualdas Sycylią o-  
panował. 1199. 6. zbity 1200. 4.  
Maizkarnicy zgorzell 1392. 5.  
S. Marek Wenecyi dziwnie broni 1332. 6.  
Marek Efeski Biskup Schifmy Patron. 1440.  
17. przekonany ze wstydu umarł. 1445. 10.  
Marek Barbus niechce Papieſtwa. 1484. 5.  
Maronite na Concilium posyłaia 1516. 7. milia  
do nich 1582. 19. 1578. 11. ich błędy poprą-  
wione. tamże 12.  
Marfilius Ficinus o. dufzy nieśmiertelności  
upewnia Filoſofa po swej śmierci 1499. 7.  
Marfiliusza i Ficina błędy 1331.  
Matka z Synem wojuje 1351. 3.  
Mattheus Rheginu Biskup. 1460. 15. Ma-  
thias Austriacus 1577.  
Mathias Coruius Syn Huniada Krolew Wę-  
gierskim 1458. 1.  
Maurow biał Hiszpani 1225. 5. 1232. 1240.  
3. wygnano ich z Walencyi 1254. 8. do  
nich wysłani Dominikani od Papieża 1227.  
4. w Sycylią wpadli 1388. 1. Hiszpanow  
razą 1333. 4. iednego śmiała odpowiedź  
1478. 7. nawrocenie ich do wiary 1499. 6.  
poddają się Hiszpanowi 1489. 6.  
Maxymilian Krolew Rzymskim 1486. 3.  
poimany od Burgenſow 1488. 2. iego po-  
chwały 1519. 1. Maxymilianą przypa-  
dek i nabożeństwo ku Naśw: Sakramento-  
wi 1493. 2. Maxymilian drugi Cefarzem  
1564. 1. 1493. 22. umarł. 1519. 1.  
Melanchton Kacermistrz, nauk zakazował  
oproc orania 1522. 11. Lutra poprawia  
1528. 9. iego zdanie o náfzey wierze  
1560. 4.  
Mendoga Xiążę Litewskie Papież korono-  
wad każe 1251. 7. od Synowca zabity  
1263. 9.  
Medices Kardynał 1536. 1. 1537.  
Mexikanom wiarę głofzą 1524. wiarą tam  
przyjętą 1558. 4. 1531. 20.  
B. Michai Barea 1478. 10.  
Michai Paleolog Cefarzem Wschodnim  
1259. 8. woyna nań 1260. oślepią Iana sy-  
na Cefarskiego. 1261. prosi o rozgrzeſze-  
nie Patriarchy. tamże. wiarę Katolicką  
przyjął 1263. Chce Unii Grekow z ko-  
ściolem Rzymskim 1264. 16. odstępuje  
kościola 1281. 4. pogrzebu nie ma 1283.  
Michai Syn Andronika koronowany 1294. 12.  
Michai de Taruſio Kardynał 1298. 6.  
3. Michelina umiera 1356. 11.  
Miecyſław od myſz ginie 1235. 10.  
Miłosierdzie na ubogich cudem ozdobione.

1198 15.



# REGISTR

1198. 15. 1217. 7. powieść piękna o mi-  
 10siedzi 1219. 8. miłosierdzie Sultana  
 Egipskiego 1238. 4. Kongregacja mi-  
 10siedzi 1477. 1. Miłość Ojczyzny płatna  
 1346. 5.  
 Miłość ku nieprzyjaciółom 1264. 8. 1586. 13.  
 Mikołaj III. i jego pochwały 1277. 7. do  
 Tatar wysła na wiary opowiadanie 1278.  
 inne jego sprawy 1280. 3.  
 Mikołaj IV. 10zyla na Pogan nawrocenie  
 1288. 5. wysła na pomoc Syryi 1290.  
 umiera 1292. 4.  
 Mikołaj V. obrany Papieżem 1447. 7.  
 S. Mikołaj z Tolentynu, i jego pochwały  
 1306. 7. 1299. 13. jego kanonizacja 1446. 1.  
 B. Mikołaj Ravennas. 1398. 13.  
 B. Mikołaj Arretinus Servita. 1462. 12.  
 B. Mikołaj Benedyktyn cudem od urzędu  
 wybawiony. 1436. 15.  
 Milczenia tryumf 1437. 16.  
 Milites B. MARIÆ abo Fratres Gaudentes. 1261. 14.  
 Minores de Observantia 1532. 13.  
 Miłosierne uczynki 1588. 9.  
 Milvertanus oftry na Duchowne 1486. 10.  
 Mirra od SS. trzech Krolow w Rawennie  
 1395. 8.  
 Misa dla ubogich. 1200. 6.  
 Myrtilus buntownik czyni się Cesarzem.  
 1204.  
 Misyja do Krolestwa Peru 1567. 20. do mul-  
 1588. 6. do Insul Philippina nazwanych  
 1580. 8. do Carogrodu 1584. 14.  
 Ministrowie w Paryżu przekonani 1566. 20.  
 Mitra Papieska zaślawnia u Florenczykow  
 1438. 12.  
 Męczennikow pięciu Franciszkanow 1220.  
 9. czterech 1326. 7. pięć 1481. 11. siedmiu  
 1221. 7. Męczennicy w Damaszk 1351. 2.  
 Męczennicy od Mahometanow 1358. 8.  
 Męczennicy u Maurow 1397. 9. niektorzy  
 Soc. JESU 1571. 10.  
 Modlitwa za umarłych i skutek iey dziwny  
 1198. 14. czy za umarłych nad żywych po-  
 trzebniejsza 1219. 7. Modlitwa o cokol-  
 wiek 1265. 11.  
 Moc w palcach. 1493. 15.  
 Moguński Medyk. 1305. 10.  
 Montforcyusza Komefa nabożeństwo przed  
 potyczką 1218. 9.  
 Montes Pietatis pochwalone 1515. 1. 1563. 5.  
 w Chinach 1594. 18.  
 Montes Hannonii sztuką wzięte. 1572. 9.  
 Moneta papierowa 1574. 5.  
 S. Moniki przeniesienie 1430. 10.  
 Monkada kamieniami przywalony 1528. 2.  
 Moricus uczeń S. Franciszka cudowny 1218.  
 17.  
 Mortifikat 1435. 14.  
 Morskie straszdyła 1403. 12.  
 Morbiolus światobliwy 1473. 8.  
 Molucc Insule 1512. 18.  
 Morze Brythreyskie biorą Luzytani 1513. 14.

Most Hiszpański pod Antwerpią, i na nim im-  
 prezy 1585. 13.  
 Mniszki dla czystości nosy obrzynają 1291. 2.  
 Mniszek Aniołowie bronią od Niemcow  
 1527. 2.  
 Mniszka opętana 1584. 11. Mniszki Disper-  
 sa nazwane 1600. 5.  
 Moskwa w Infanty wpada 1381. 17. i 1481.  
 12. 1558. 9. o nich też 1496. 5. Zbita od  
 Krzyżakow 1500. 14. i 1504. 11. 12.  
 Moskwiciniowi obiecuje Papież koronę  
 1524. 13.  
 Moskwicini chce tytułu Cesarzkiego 1552. 9.  
 i 1553. 9. i 1593. 3.  
 Moskwa Wendę obległa 1560. 10. przed Li-  
 twą uchodzi 1561. 9.  
 Moskwę zbila Litwa 1565. 10. zabity tam  
 ich Szuyski i Bikor Olbrzym Moskiewski  
 1567. 14.  
 Moskiewskiego Cara okrutnego śmierć  
 straszna 1584. 13. Moskwa na Turki po-  
 maga Cesarzowi 1594. 19.  
 Misy miejsce od ognia nienaruszone 1210.  
 Misy słuchania skutek cudowny. 1211. 9.  
 Misa bez poświęcania winą u Norwegia-  
 now czy była? 1490. 10. Misa po Sło-  
 wiańsku pozwolona 1250. 19.  
 Misy skutek. 1525. 16. Misy do czasu w Ar-  
 gentynie przywroczone 1550. 5. Misy po-  
 zytok 1578. 14.  
 Mięsopestnego nabożeństwa Soc. JESU po-  
 czątek 1556. 9.  
 Multani z Serbami się biją. 1561. 8.  
 Muleaffes Krolestwo Tunetańskie traci 1544.  
 4. od Syna oslepiiony. 5. jego brat Amidę  
 zrzuci 6.  
 Murcy Hiszpani opanowali 1266. 5. 1297. 1.  
 Murzyński Prognostryk 1509. 12.  
 Musa Attica nazwany Franciscus Philadelphus.  
 1459. 9.  
 Mylzy odegnane święconą wodą. 1553. 14.  
 Mustafa się czyni Synem Solimana; ściety  
 1564. 2.  
 Męstwo niewiały 1595. 15.  
 Marcin Laterna od heretykow zabity Roku  
 1598. 14.  
 Mustaf Nikozyą opanował. 1570. 5. tam  
 odwaga iedney Cypryiskiej w niewoli. 6.  
 Moskwa chce mieć Carem swym Władysła-  
 wa Krolewica Polskiego. 1610. zaś niechce  
 1618. 8.  
 Maciej Krol Węgierski 1608. 6 i Czeski 1611.  
 14. obrany Cesarzem 1612. 4. umiera  
 1619. 1.  
 Męczennicy Chineńscy 1612. 8. Peruwiań-  
 scy 1629. 12. w Ameryce gdzie indziej  
 1632. 10. i 1616. 8. 1597. 8.  
 Michał Fedor Car Moskiewski 1612. 7.  
 Magdeburskie bunt 1629. 6.  
 Mazarini Kardynał 1630. 3.  
 Marcellus Mastrillus 1637. 7.  
 Mantuańskiego Xięstwa spory 1628. 6. woj-  
 na o nie

# REGISTR.

na o nie 1630. 2.  
 B. Michał Gedrocia kości sublewacya  
 1622. 8.  
 Myśzkowskich tytuł Marchionum roku 1615. 5.  
 Mansfelda śmierć. 1626. 10.  
 N  
 Nabożeństwo Krola Polskiego i szczęście  
 wojenne 1394. 9.  
 Nabożeństwo ku Naświętszej Pannie 1260.  
 12. 1225. 13. dziwnie ratowany do niej  
 nabożny 1415. 17. 1230. 12. 1254. 5. 1420.  
 5. 1433. 14.  
 Nabożeństwo do Anioła Strożą 1501. 18.  
 Nabożeństwo Krola Kazimierza 1339. 7.  
 Napis na szacie Kastracyusza 1328. 9. na ka-  
 mieniu 1281. 7.  
 Naświętszej Panny pomoc. 1420. 5. Niepoka-  
 kalane Poczęcie 1361. 3. i 1483. 11. 1439.  
 26. i 1501. 5. i 1509. 5. iey Nawiedze-  
 nia Święto 1389. 3. potwierdzone 1475.  
 6. iey Obraz krwawy 1269. 4. iey Obraz  
 na gorze Gwardyi 1433. 15. którego nie-  
 czyście nie widziały 16. iey Obraz w Tre-  
 wirskiej diecezyi 1454. 9. iey Obraz w  
 monseracie 1499. 9.  
 Naświętszy Sakrament w ogniu. 1345. 3.  
 Cuda w Naświętszym Sakramencie 1198.  
 12. znowu 1199. 18. znowu 1249. 10. 1290.  
 9. także 1299. 15. także 1264. 6. także  
 1384. 9. 1382. 9. znowu 1386. 6. znowu  
 1473. 6. także 1492. 18. także 1452. 9. i  
 1453. 19. i 1510. 8. Cudowne życie Sakra-  
 mentem Świętym 1200. 14. także 1421. 2.  
 1225. 14. Krew pod osobą chleba 1200. 13.  
 także 1213. 11. Kłęczący w błocie przed  
 Naświętszym Sakramentem nie ubłocony  
 1203. 8. Zwyczaj padania na twarz pod  
 Elewacyą, i z dzwonkiem prowadzenia  
 Naśw. Sakramentu do chorych 1203. 7.  
 Naśw. Sakrament ukoronowany 1433. 19.  
 Naświętszym Sakramentem ozdrowiony  
 Krol Francuski 1505. moc tegoż Sakra-  
 mentu 1565. 6. cud inzy 1585. 22. i 1256.  
 4. Naświętszego Sakramentu bluźnierca  
 1396. 4. nieufanowanie 1268. 14.  
 Naukerus Biskup otruty 1341. 11.  
 Nauka bez cnoty. 1280. 4.  
 Naupakt Turcy Wenetom wzięli 1499. 3.  
 S. Narcyssa grobu nieczęść skarana 1285. 6.  
 Nawarczyk chce truć Francuza 1373. 5.  
 Nawarski Krol w wannie gorzalczaney  
 zgorzał 1387. 11.  
 Nawarski Krol wyzuty od Hiszpan z Kro-  
 lestwa 1512. 8.  
 Nawarski Krol Henryk Borboniusz Krolew  
 Francuskim 1589. 8.  
 Naxum wyspę wzięł Turczyn 1567. 13.  
 Necromantoe sążeni 1517. 7.  
 Neapol obleżony i opanowany 1387. 4. zno-  
 wu go dostano przez pewny kanał 1442. 6.  
 Neapolitański Krolewicz jak w Rzymie

przyjęty. 1478. 8. Neapolitańskie Krole-  
 stwo podzielone między Hiszpana i Fran-  
 cuza. 1503. 2. Neapolitańskiego krole-  
 stwa prawo na Hiszpana zlane 1510. 3.  
 Nestoriani poddają się Papieżowi. 1445. 11.  
 Niebo bez Czystości. 1211. 6.  
 Nieczyste żądzy skaranie 1260. 13. drugi  
 nieczysty skarany 1379. 17. i 1343. 7. dru-  
 gi takież złe umiera 1567. 18. 1415. 23.  
 nieczyste żądze na miejscu świętym ska-  
 rane 1515. 12.  
 Niedziele nie na tańce i trunki 1213. 11.  
 Niedbałego o duszę przestrach 1241. 5.  
 Niewiały w zbrojach męskich. 1366. 26.  
 Nigritowie po chrzcie biali 1645. 15.  
 Niewinnych przesładowcy 1249. 8. Nie-  
 winney P. Bog broni 1589. 10. Niewinno-  
 ści dowód ciężki 1341. 12. 1351. 6.  
 Niezgoda z małej rzeczy 1258. 2. Niezgo-  
 da o Państwo Greckie 1321. 6.  
 Nieuk żydy przekonywa 1280. 6.  
 Nikopol zdradą Bajazet bierze. 1391. 8. nasi  
 pod nim zbici od Turkow. 1393. 5. tam  
 Francuzowie wysmiłani 6.  
 Nicolaus Laurentij czyni się w Rzymie Trybu-  
 nem 1347. 2.  
 S. Niniannus Krola Szkocyi ratuje 1346. 3.  
 Nipho zrzucony z Patryarchostwa Caro-  
 grodzkiego od Turka 1489. 9.  
 Norwegow na Tatary wzywa Papież 1241.  
 19. duchownych tam przywilej 1273. 6.  
 Krola ich koronuje Papeł Papieski 1246. 6.  
 Nos Rudolfa 1282. 9.  
 Nowe urzędy wymyślone dla pieniędzy na  
 wojnę 1487. 2.  
 Nowa gwiazda 1572. 12. Nowa liga w VI-  
 traickcie 1579. 4.  
 Nowi Kacermistrze w Polfcze 1561. 4.  
 Nowy testament po Syryacku wydany. 1515.  
 7.  
 Niepokalane Poczęcie Naświętszej Panny  
 Roku 1639. 5. także 1622. 1. 1361. 3.  
 Kongregacja w Warszawie tego tytułu  
 1645. 2. Kościół pod tymże tytułem 1626. 2.  
 S. Norberta przeniesienie do Pragi 1628. 3.  
 Niemce biorą Szweda za Protektora 1630. 4.

# O

Oran miało wzięte Mauróm 1509. 7.  
 Obrazow. Świętych część 1202. 12. także  
 1383. 9. Obrazy w ogniu nieskazonie 1533.  
 2. Obrazow nieczęść. 1528. 13. Obraz  
 z cudem przeniesiony 1587. 11. Obrazo-  
 borca skarany 1525. 9. Obraz cu-  
 downie znaleziony. 1313. 7. Obraz cu-  
 downy N. P. w Medyolanie 1485. 8. i u  
 Allobrogow 9. Obrazy tylko Lutra i Me-  
 lanchtona w zbiorach Luterskich 1593. 19.  
 Obrazu łupieżca 1302. 6.  
 Obieranie Papieżow. 1374. 8. 1314. 2. 1351. 9.  
 Obłubienicy zarwanie i uwięzienie 1553. 11.  
 Obrona z Cyborium na pokusy. 1488. 7.



# REGISTR.

Obrońcy kościołów 1290. 13.  
 Obłudne nawrócenie 1599. 4.  
 Obżerca 1511. 15. także 1242. 10 i 1342. 10.  
 Ochrzczonych w Meksyku iak wiele 1558.  
 4. w Bułgarii 1366. 2. w Chinie 1570. 12.  
 Ociec Waldemara poniżony w królestwie.  
 1251. 10.  
 Oderlaff, tyran 1358. 10.  
 Odpust modlący się za Króla Francuskiego  
 1254. 20. odpust nadany Suchańcym  
 Kazania B. Janá Kapistrana 1452. 7.  
 Odwaga piękna 1241. 17. Odwaga na dzi-  
 kiego wieprza 1413. 7. Odwaga dziwna  
 1572. 10. Odwaga nagrodzona 1561. 7. Od-  
 waga Hiszpańska 1547. 7.  
 Odwłoka zła. 1588. 3. Odwłoka powola-  
 nia do Zakonu 1230. 10.  
 Odstępców wiary pokaranie 1553. 13.  
 Odmiana rzeczy za pokutą. 1553. 13.  
 Odszczepieństwo Francji wysmiewaia Po-  
 ganie 1397. 6.  
 Odoná Kartuzyaná swiętobliwość 1240. 6.  
 Ogień nieczkodzi nawróconemu 1209. 9.  
 Ognia zakazano na próbę ábo dowód pra-  
 wdy 1204. 8.  
 Olavus zmyślony w Norwegii 1410. 12.  
 Offidan wzięty w skorę świeżą, ginie od  
 robactwa. 1436. 3.  
 Olbrycht Król Rzymski zabity 1307. 4.  
 Drugi umarł 1439. 29.  
 Olbrzymia głowa 1480. 6. Drugi Olbrzym.  
 1541. 6.  
 Olędrom milszy Turczyn, niż Papież 1574.  
 6.  
 Olęderskie prawo na uczących się u Kato-  
 lików 1596. 8.  
 Oekolampadius Kacermistrz 1524. 9. prze-  
 konany 1526. 10. zabity nędznie 1530. 1.  
 Opatrzność Boska nad Synami S. Franciszka  
 i Dominika 1216. 10.  
 Oley Święty. 1410. 2. Oleiek śmiertelny  
 1584. 12.  
 Oliwa Kardynał swiętobliwy 1453. 14.  
 Oley z Obrazu Naśw. Panny ciekący 1203.  
 11.  
 Ołowná szata 1212. 9.  
 Olgierda Krzyżacy zbilj 1346. 11.  
 Omamienia czartowskiego zwycięzca 1263.  
 13.  
 Omyłka w truciźnie 1503. 4.  
 Omurański Król w Japonii ochrzczony 1566.  
 11.  
 Okrucieństwo Xiążęcia Burgunda 1411. 8.  
 Okrucieństwu Vicekomeśa Medyolanu 1409.  
 10.  
 Ormiany pustofsz Sultan Egipski 1266. 9.  
 Krol ich Aytonus zawiera pokoy z Sarac-  
 eny 1270. 1. Ozerncem zostac. tamże. ich  
 błęska 1275. 6. Krola ich Sembata spraw-  
 ki 1298. 4. błędy swoje odrzucaia 1318. 4.  
 1341. 4. poddaia się Tatarom 1323. 9. Ich  
 błędy 1351. 1. przyjmia iedność z kościo-

tem Rzymskim na Concilium Florentskim  
 1439. 12.  
 Ormuzi obywateli 1487. 6.  
 Ordo Spiritus S. 1271. 6.  
 Ordo Equitum Ducha Świętego we Francji  
 1579. 1. Equitum S. Stefana 1561. 6. Equi-  
 tum Velleris aurei 1429. 12.  
 Orphani heretycy w Czechach 1424. 6.  
 Osiander Kacermistrz 1551. 4.  
 Opętany od dwunastu tysięcy czartów 1583.  
 10.  
 Osiawca Królowy Polskiej odszczekanie  
 1372. 8.  
 S. Osianda Kanonizacya 1467. 9.  
 Oszust dziwny 1428. 3. drugi we Francji  
 1477. 13.  
 Odkazanie Biskupa Królowi 1624. 7.  
 Odoardus Farnesius 1626. 3.  
 Osiel na pogrzebie Kalwinisty 1613. 5.  
 Ostendy dobywaia Hiszpani 1601. 11. wzię-  
 li iá 1604. 4.  
 Oktawa Niepokalanego Poczęcia w Krako-  
 wie 1628. 3.  
 Obrazów nie kanonizowanych część zaka-  
 zana. 1625. 1.

## P

Paccius fałszerz turbaie Pany 1528. 10.  
 Pacierze Kapiańskie o S. Krzyżu 1377. 7.  
 Pacierze w południe 1500. 3.  
 Palama heretyk. 1347. 6.  
 Pałace Florentkie zgorzały 1368. 6.  
 Paleolog na Concilium posłów wysła 1434. 6.  
 Woyna na niego 1260. 9.  
 Paleologów Familia 1306. 8. Paleologa  
 Syn zoid u Amurata wysługuie. 1375. 2.  
 Palatinatus Rheni zlutzał 1546. 5.  
 Pandulf nieczyfity ginie 1415. 23.  
 Paniński Klasztor w Padzie 1234. 9.  
 Papieżowie obrani per adorationem 1314. 3.  
 Papieskiego obierania nowy sposob 1314. 2.  
 Papieżowi na pomoc do Rzymu ze Fran-  
 cyi, poiazd od rożnych dany 1366. 5. Pa-  
 pieska elekcyja kiedy nie wazná 1417. 5.  
 Papieskiey Insuly cena 1466. 6. Papieski  
 okup rozboynikom 1361.  
 Papieńskie Concilium 1423. 1. do Seny prze-  
 niesione tamże.  
 Pastorelli we Francji znieśieni 1250. 14.  
 na Saracenów wodza nie maia 1320. 2.  
 Pastuszka ofiarue mleko Papieżowi 1462. 7.  
 Patryarcha wschodni cci Papieża 1304. 5.  
 Konstantynopolski Schismatyk ziozony  
 1275. 5. o nim i o stanie kościołów wscho-  
 dnych 1580. 4. Patryarche Koptów Grze-  
 gorz XIII: sto kielichów ofiarue ábo za-  
 feta 1582. 18. Patryarcha Iakobitów 1583.  
 11. Patryarcha Carogrodzki na Concilium  
 Florentskim umiera i má piękny pogrzeb.  
 1439. 10. Patryarcha Mezopotamij wy-  
 znał wiarę Katolicką 1444. 11. Patryar-  
 chostwo Carogrodzkie kupne u Turká.  
 1475. 4.

# REGISTR.

1475. 4. Patryarchów Carogrodzkich lic-  
 ba. 1572. 14.  
 Paryscy Doktorowie na Mendicantes nastę-  
 puia 1256. 3. 1572. 14.  
 S. Parysiusza zefcie 1267. 14.  
 Patarenów błędy 1207. 2. Dekret na nich  
 1231. 2.  
 Parmeńczyk Gubernator Belgii umiera  
 1592. 4. obchod zań w Rzymie. tamże.  
 B. Paula Florentka 1368. 5.  
 B. Paulus Maletus umiera 1470. 7.  
 Paweł wtory Papież 1464. 8. zniósł prawa  
 iemu od Kardynałów opisane. tamże.  
 rzecz nie zwyczajną czyni 1467. 4. nagle  
 umarł. 1471. 9. tam iego pochwały. *ibid.*  
 Paweł III. 1534. umiera 1549. 7.  
 Paweł IV. i iego pochwały 1555. 4. iego  
 statua po śmierci znieśiona 1559. 6. 7. Pe-  
 luz ábo Damiata wzięta 1219. 3. utrac-  
 na. 1221. 2.  
 Peloponez Turczyn odebrał 1459. 6.  
 Petrus Ioannu heretyk 1310. 6. iego błędy  
 tamże.  
 Petrus Martyr heretyk ginie 1562. 7.  
 Petrarcha wierszem Papieża do Rzymu za-  
 praśa ze Francji 1342. 5.  
 Petra Amantium 1411. 7.  
 B. Peregrinus Servita 1345. 4.  
 Petruciego spiknienie na Papieża 1517. 10.  
 zabity. tamże.  
 Philippa Króla Francuskiego (Pulcher nazwa-  
 ny był) niezgoda z Papieżem 1301. wrzuca  
 w ogień list Papieski 1302. 4. iego inze ex-  
 cessy 1303. 5. Inzego Philippa Króla Fran-  
 cuskiego o cudzołóstwo strofuie Papież.  
 1198. 2. Seń Rodzica o Philippie : i  
 cnoty niektóre iego. tamże. w Czyfcu wi-  
 dziany 1223. 6. iego familia ustawa.  
 inzego pobożność 1273. 11.  
 Philip Król Hiszpański Królem Neapolitań-  
 skim 1554. 7.  
 S. Philippa Neriusza zefcie i pochwały  
 1595. 7.  
 S. Philip Benitius i iego pochwały 1516. 12.  
 B. Philip Seruius 1285. 15.  
 Philip Xiążę Szwaabskie i iego okrucieństwo  
 1208. 1.  
 Philippa Komeśa Namurceńskiego dziwná  
 pokuta 1218. 8.  
 Philippa Glareana męczeństwo 1340. 15.  
 Philip Król zmyślony 1561. 9. Philip Król  
 Państwo składa 1593. 14.  
 Persa w Syriá wpadá 1231. 15. na Amurata  
 powstaie 1577. 19.  
 Philip III. Król Hiszpański umiera 1621. 4.  
 Pierścienie dane od Papieża Królowi An-  
 gielskiemu 1198. 4.  
 Pierścień Naśw. Panny posłubiony 1480. 5.  
 cudownie objawiony. do Peruza przenie-  
 siony. Spor on Seneńczyków z Peruza-  
 ny. *ibid.*  
 Picus Mirandulanus 1493. 11. iego Księga

zakazana. iego odmiana. *ibid.*  
 Pięć zabitych o meczety zburzone 1583. 12.  
 Piiństwo obrzydłe 1493. 6.  
 Piencya miało 1462. 6.  
 Pipin w papierowej koronie 1355. 5.  
 Pies człowieka karmi 1399. 11. Pii zli na  
 Turki dobrzy na Chrzęściany 1399. 10.  
 Pigardi heretycy 1508. 6. 1524.  
 S. Piotra pieniądze 1316. 10.  
 SS. Piotra i Pawła kościół w Krakowie  
 1597. 11.  
 S. Piotr Weronieński Męczennik 1232. 4.  
 1252. 3. iego Kanonizacya 1253.  
 Piotr Gonfalus dziwny czefnik 1246. 17.  
 Piotr Król Arragoński ginie 1285. 5. inszy  
 przed nim królestwo ofiarue S. Piotrowi  
 1204. 6.  
 Piotr Parencyusz od heretyków zabity, cu-  
 downie slynie 1199. 12.  
 Piotr de Castro novo Cisterciensis za wiarę zabi-  
 ty 1207. 7.  
 Piotr Komes Antifiodorski Cesarzem.  
 Wschodnim 1217. 1.  
 S. Piotr de Nolasco Fundator Zakonu de mer-  
 cede captiuorum. 1218. 12.  
 Piotr Arbuenfis Męczennik. 1485. 12.  
 S. Piotra Lamenteńskiego kościół 1486.  
 Piotr Fulginas na ubogie dziwnie hojny  
 1323. 12.  
 Piotr de Corbaria Antipapa. 1326. uwięzio-  
 ny 1329. upamiętał się 1330.  
 Piotr Król Luzytański iak wyklęty. 1366. 7.  
 iego hojność 1367. 6.  
 Piotr Król Arragoński został Franciszka-  
 nem. 1367. 7.  
 Piotr Crudeli nazwany. 1367. 10.  
 Piotr Ekius od Maurow umęczony 1580. 7.  
 B. Piotr Thomasz umiera 1366. 4.  
 B. Piotr Seneńczyk 1492. 19.  
 Piotr Król Cypryjski zabity 1369. 2.  
 Piotr Bonageta błędy rozsiewa. 1372. 2.  
 Piotr de Aranda 1498.  
 Piotr de Luna Antipapa 1398. 1399. dekret  
 nań Concilij 1417. 3.  
 B. Piotr de Confluentia 1432. 14.  
 Piotra Vramensa błędy 1479. 6.  
 Piotr Brulius heretyk 1544.  
 Piotr Faber Soc. JESU 1546.  
 Piotra Maskarenii chwały 1579. 12.  
 Piotra Velliusza hojność od Boga nagro-  
 dzona. 1550. 13.  
 Piotr Correa za cnotę zabity 1554. 9.  
 Piotr Martinus od Pogaństwa utrapiony  
 1566. 12.  
 Piotra Kanizyusza pochwały. 1571. 12.  
 Piotra Danefiusza przygotowanie do śmier-  
 ci. 1577. 8.  
 Piwo przełożone nad Biskupstwo 1300. 12.  
 Piśma Święte na rozdziały podzielone 1242.  
 52.  
 Pileus Kardynał pali kapelus z Kardynałski  
 1385. 7. nazwany tenże Pileus trium Pileo-



# REGISTR.

1389. 6.	Plaga Boska na Rygę 1547. 17.	Plaga od fczurow 1348.
Pius wtory Papieżem 1458. 15.	Poiedynki zakazane 1519. 10.	Poiedynek 1279. 3.
ta do wiary namawia 1461. 5. uzdrowio- ny z daru Naśw: Panny 1464 jego nagro- bek.	Portugal wielkiej ceny 1530. 4. ofiarowa- ny Cesarzowi.	Postaw w garda skaraną 1530. 25. zach- wanie postu. 1297. 6.
Pius III. obrany Papieżem 1503. 7. tegofz roku umarł 9.	Poenitencyarze w Lorecie pierwsi 1554. 6.	Popi Vnii przeskadzaią 1486. 8.
Pius IV. 1560. 1. wiele rzeczy sprawuje 1563. umiera 1565. 9.	Powietrze morowe w Chrześcianstwie 1348. 7. w Rzymie 1449. 5.	Powołanie na sąd Boży 1423. 9. 1374. 5.
B. Pius V. obrany 1566. 2. jego pochwały tamże i 1571. 6. na Turkow pieniądze wy- daie. 5. opętane uwalnia od czartow 6. litość jego nad zapowietrzonemi 1565. 24. umiera 1572. 1.	Powrocie do niecnoty 1450. 3.	Podatki na wojnę i od Kárdynalow 1509. 2 podatki Belgickie 1569. 3.
Pizańskie zborzyfcze 1408. 1409. Pobożność ku rodzicowi niezwyčajną 1214. 6.	Podatki na Fryzy za nieczest Naśw: Sakra- mentu 1218. 18. 1230. 7.	Powódz w Rzymie 1422. 14. 1557. 3. 1230. 1.
Podawanie Biskupow od Stolice Rzym- skiej 1223. 2.	Prace Societatis JESU 1575. 16.	Prawa na heretykow i apofaty 1288. 7.
Pokuta za zaboystwo Biskupa. 1220. 11. 1285. 10. 1339. 5. fałszywa 1220. 12. po- kuta za grzechy 1300. 13. pokuta za ukrzy- wdzenie kościoła 1290. 11. pokuty za infze excefsy 1360. 2. pokuta nawroconych 1396. 6. pokuty wielkie 1202. 8.	Procesyja z murami obalone 1279. 4.	Procesyja z Nayswiet: Sakramentem 1453. 15.
Pogrzeb Cefarski 1493. 17. Na pogrzebie Krola Francuskiego ubogich było udaro- wanych szefnascie tysięcy. 1422. 10.	Procesyja nowa i dyscypliny. 1340. 15.	Presbyter Ioannes z Turkiem wojuje 1572. 3.
Podarunki Cara Tureckiego Hiszpańskie- mu Krolowi dane 1585. 11.	Prorok fałszywy 1357. 2.	Praskiego Arcybiskupstwa początki 1337. 6.
Pochodnie z nazwiskami Apostolskimi przy chrzcie Krolewica 1212. 10.	Przykazy niegdzie nieprzyjęty Katolikiem zostaie 1564. 9.	Protestantow imię i początek 1528. 11.
Polacy o tytuł Krolewski proszą. 1316. 8. dany abo przywrocony 1319. 4. do Anty- papy się nie znają 1391. 7. odwaga ich na Tamerlaną 1399. 9. Polskie prawa na heretyki 1424. 12. Polskiey młodzie odw- ga dla czyfności 1444. 7. Polski niepokoy z Węgry 1474. 2. Polacy niechcą koro- nować Schifmatyczki Heleny. 1502. 3. biłą Tatarow 1516. i Moskwy 1513. 1514. 1562. 11. Polskie prawo przeciw Schifmatykom 1522. 20. na heretyki 1551. 7. zaymuie się herezya. 1557. 6.	Przymierze z Polakow poddaia 1454. 4. Niemcy się ich u Polakow upominają tamże. 5.	Pruskie Xiążę od Krola Polskiego inwe- styturę bierze 1569. 11. Pruskie Biskup- stwa 1236. 6.
Pokropienie czartowskie 1289. 8.	Przemysław Krol zdradą zabity 1295. 20. dru- gi Oycu bierze Krolestwo Czeskie 1248. 2.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.
Popielec nieprzyjemny 1299. 5.	Przymierze Xiążęcia Poznańskiego po- chwały 1257. 5.	Przesładowanie kosciołow gnie 1322. 1.
Pomorzanie Katolikami zostaią 1231. 13.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Pokozy drogi Wenetow 1540. 1.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Poncellara dziwne nawrocenie 1265. 10.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Pongilupus heretyk 1300. 7.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Porządek między Elektorami 1356. 6.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Poncellatus heret bunku obiefzony 1434.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Pogaństwo dziwnie nawrocone 1553. 15.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Polus chwalebny Kárdynał 1558. 6.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Porcarius na Papieża się sprzyięga 1453. 10.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Poselstwo Papieskie do Tatar 1247. 11.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Rusi do Papieża 1227. 2. 1595. 9. Posel Papieski w Anglii nie przyjęty 1561.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Poprawione zieżądze 1356. 7.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Posłuszeństwo cudowne 1498. 12. Poftu fzeństwo po śmierci 1333. 10. 1551. 9.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.
Piod dziwny 1270. 15. 1275. 9. 1485. 10.	Przeniesienie Świętych Firma i Rustyka Męczennikow 1320. 6.	Przesładowca kosciołow gnie 1322. 1.

Pizeno-

# REGISTR

Przenoszenie umarłych 1250. 21.	choroby 1561. 5.
Przesładowanie slug Bozych 1226. 5. Prze- sladowanie Japońskich Chrześcian 1587. 10.	Rencyuszowi rządy. Rzymu zdane 1553. 8. szczęście jego odmienne tamże.
Przeklęctwa spełnione 1594. 14.	Rewalią Duńczyk traci w Inflandech 1236. 7.
Pseudo-Martyres heretycy, i dekret na nich 1225. 8.	Reu Carolicus Hiszpan nazwany 1484. 3.
Ptolemaida wzięta Chrześcianom 1291.	Reu bona memoria 1433. 18.
Puritani heretycy 1565. 3.	Rhodus wyspa wzięta Turkom 1309. 7.
Pustelnik omamiony powstaie na Papieża. 1385. 8.	kufz się o nie Turcy 1322. 5. dobywają Rhodu 1479. 2. Rhodianow bronią Obra- zy Święte. tamże. Rhodianie Turkow biłą 1522. 6. Rhodyjskiego Kancelerza zdrada. tamże. Rhodum wypę Turczyn bierze. tamże. 8.
Przyięgi Antwerpskich niechą czynie Za- konni ludzie 1578. 2.	S. Rocha zefzcie 1327. 7.
Pawel V. obrany 1605. 3. umarł 1621. 1.	Richard Krol Angielski dla chciwości ziota zginął 1599. 15. Drugi z Krolestwa tam złożony 1339. 6.
Paweł Kostka 1607. 5.	Richarda Biskupa śmierć święta 1237. 3.
Paieczyna murem 1633. 8.	iego Kanonizacya 1262.
Papenheim woiownik 1626. 12.	Richarda Biskupa miłosierdzie 1246. 12.
Paragwaria w Ameryce 1628. 11. 1622. 3.	Riga złutraia. 1566. 22.
Posel Perski do Rzymu 1609. 5.	B. Rirart Kasia umiera 1450.
Pogaństwa nawrocenie 1611. 2. 1625. 10.	Ryariusza znaczna rozrzutność 1474. 9.
X. Piotr Skarga 1612. 9. 10.	Robert Cefarz Wschodni 1220. 14. jego oblubienicy nos urznięty 1224. 2. zbity od Grekow 2. umiera 1228. 9.
Piotr Bellida 1615. 7.	Robert Brusius Krolew Szockim się czyni 1306. 3.
S. Piotr Alcantara 1622. 3.	Robert Bellarmin Kárdynałem. 1586. 10.
Posel w krzewinie 1633. 5.	Robert Bruisius nabozeństwem zwycięż 1309. 1.
X. Piotra Nawarra męczeństwo 1622. 14.	Robert Krol Szkocyi o co przy śmierci za- łofny? 1329. 4. drugiego tamże Krola Ro- berta pochwały 1342. 8. żoną jego Habit Zakonny bierze. tamże.
Portowe morskie Polakow 1638. 5.	Robert Gebenius abo Klemens VI. Antypa- pa 1400.
Polska kłeska pod Cecorą 1620. 8.	Robert Malatesta zdradza Papieża frony Aryminu 1469. 6.
Polska odpowiedź piękna heretykom 1632. 8.	Robureus nowe rozruchy czyni. 1517. 8.
Possewiną postępek z Moskwą 1582. 17.	Robert Waukopus ślepy, a Doctor Theolo- gii Arcybiskup. 1551. 6.
Piotr de Salazar 1613. 7.	Rokifana Hussita 1436. oniemibi przed Po- stem Papieskim 1448. 4. potym cale onie- miał 1466. 10. czyni się Arcybiskupem Praskim. 1454. 7.
Poswiancie kościoła S. Piotra w Rzymie 1626. 1.	Roskofznika śmierć. 1497. 3.
Przyięga nowa w Anglii 1608. 2.	Robert Bawarczyk Krol Rzymski. 1400. 4.
Przymierze Polakow z Szwedy 1635. 3.	S. Romuald swoich broni. 1493. 5.
Podymne w Polfcze kiedy nastalo 1629. 8.	Robert Perfoniusz w Anglii pracuje 1520. 4.
	Rozboyne putki za morze namowione. 1366. 1.
	Rozmowy pod czas Miży 1317. 3.
	Rozruch w Anglii, gdzie zabity Arcybiskup cudowny 1331. 11.
	Rozwody Krolewskie 1493. 13. Rozwod drugi Krola Anglii 1532.
	Rozruchy w Anglii od Kalwinistow 1562. 2.
	Normanii 1574.
	Rosa krwawa. 1597. 9.
	Rokofz w Anglii 1264. 9.

f2

Rupella



# REGISTR.

Rupella się broni Krolewskim	1573. 4.	przedawac	1272. 2.
B. Rogerius	1284. 13.	Salica lex Francuska	1316. 3.
Rogieriusza rzadce dziwna odwaga	1288. 8.	Sardynia i Korykę daie Papież Krolowi	
Rudolf Komes Cezarzem obrany	1273. 1.	Arragońskiemu	1297. 1.
iego pochwały 4. Krolewskim u-		Saxo Elektor Lutra broni	1517. 6.
znany 1274. 3. niedba o koronacy w		Saxo reformuje Luter-	
Rzymie. 1283. nos iego 1282. inze po-		ską sektę 1528. 8. strasznie umiera	1531. 9.
chwały i śmierć. 1283. 11. ufzanowanie		Saskie Xiążę więzi Cezarz	1567. 10.
od niego Naśw Sakramentu	1250. 12.	Scyrra nąchodzi Papieża i więzi	1303. 8.
Rozruch z żartow	1226. 7.	S. Sebastyan	1444. 14.
Rus pifaniem Papież nakłania do wiary		Schisma Angielskie	1531. 1.
1231. 14. Ruski Biskup pierwszy. 1232. 8.		Akwitańskie	
Rus za powodem Danila Xiążęcia Vnią		1422. 7. Bazyleyskie	1431. 9.
przyjmuie 1246. 5. Ruski Chrzest 1501. 3.		Scewanus dziwny fluga Boży	1340. 14.
Rusi z kościołem Vnią	1594. 4.	Serbow Krol iednoczy się z kościołem	1220.
S. Raymund Kanonizacya	1601. 1.	4. iego Krolestwo Katolickie 1291. 5. Krol	
Reliquie Święte uczczone 1614. 1. nieczese		odszepienstwo odrzuca	1323. 10.
ich skarana	1210. 8.	Seminaria mlodzi	1420. 16.
Rokofz Polski 1606. 18. 1607. 6.		Selym Oyca zniósł sam Carem zostal okru-	
Rafal Ferrer.	1611. 11.	tnik 1511. 14. Syrią opanowal	1516. 5.
Row Hiszpański	1626. 7.	Egipt i Arabią 1517. 2. iego wola osta-	
Rudolfa Cezarza śmierć	1612. 3.	tnia 1521. drugi wojuje z Moskwą, z A-	
Rygę Szwed bierze	1621. 12.	raby	1568.
Rupella obleżona 1627. 3. wzięta	1628. 5.	Sekta biczujących się 1349. 5. Sekta de opi-	
Rocha Gonzalez śmierć męczeńska 1628. 12.		nione 1467. 5. Sekt nowych dziewięćdzie-	
Rozaniec Naśw Panny	1478. 2.	iat.	1534. 9.

## S

S. Saturninus grozi Albigenom	1209. 6.	Selucyi Patryarcha Papieża Głową kościo-	
Sabaudia brzydzi się Kalwińską sektą	1590.	ła uznał	1552. 6.
10.		Sen zbawienny 1263. 14. Sen dlugi, abo no-	
Sala na Pałacu Watykańskim	1581. 2.	wy Endymion 1376. 5. Sen o krolestwie	
Saladyn o Rhodum wyspę się kuśi	1440. 11.	omylny 1492. 7. Sen Syneńczyka dobry	
Sąd na Sędziow Boski 1227. 19. Sąd trefny		1564. 7. Sen Amurata 1576. 14. drugi 1594. 7.	
Offidan 1436. 4. Sędziom nauka 1200. 10.		Sebastyan Krol Luzytański w Afryce zabity	
Sędzia nawrocony 1228. 11. Sędziow Hi-		1578. 9.	
szpańskich przysięga przeciw podarun-		Serafinowie moneta w Ormuzu	1530. 17.
kom braniu 1220. 7. Sędzia nie lakomy		Serwetus Kacermistrz	1532. 8.
na złoto	1357. 5.	Seripanda Kardynała śmierć	1563. 1.
Satalia Turkom wzięta	1361. 9.	Sfenkfeldius Kacermistrz	1527. 9.
Salfetani nawrocony do wiary	1581. 11.	Schismatycy się o cud kusz 1284. 9. co im	
Sanferry miasta upartość	1573. 5.	pozwolono za Krola Władysława	1633. 9.
Santes Pagninus	1550. 9.	Sicilii zamiećki od Diupolda. 1201. 2. Si-	
B. Salomea umiera 1268. 12. ciał icy przenie-		cyliński Krol czemu oraz Ierolimskim	
ślenie	1630. 8.	1222. 14. Sycylijskie krolestwo daie Papież	
Salmeron i Broctus do Hibernii poslowie		Edwardowi Anglikowi.	1255. 2.
1546. 10.		Sicule Vespera Roku 1282. 2. 1572. 6.	
Sanctio Pragmatica abo ustawa zla Francuska		Sycylii i Trinakryi Państwa	1302. 1.
w Biturigach uczyniona 1438. 8. znieśio-		B. Silvester Kamaldul i iego zezście 1348. 14.	
na	1461. 8.	Silistryi Turczyn dostawa	1392. 7.
Sanctius Krol dla nieczystości złożony z kro-		Siget Turczyn bierze 1566. 7. Syffega doby-	
lestwa 1245. 12. Sanctius Oyca z Krole-		wa	1593. 1.
stwa Hiszpańskiego zrzuca	1282. 6.	Simon Komes Montfortij Hetman Chrze-	
Salve Regina Antiphony Author. 1235. 3. ale		ściński Albigenow 1209. 8. nieustrazo-	
raczey autor, że co przydał. bo 1219. 10.		ny 1211. 7. odmienia się	1217. 6.
zbawienne iusz było.		B. Simon de Lipnica	1483. 14.
Saracenow chce nawrócić Grzegorz IX.		Simeon dziecię od żydow zabite.	1475. 5.
1233. 2. Saraceni zbici cudownymi po-		Simona Roderika pochwała	1579. 13.
śilkami 1217. 5. ich bezbożność 1230. 4.		Simonia skarana w Biskupie	1463. 8.
mlodź Francuską do sekty swey przymu-		tuie go Naśw. Panna	1415. 24.
szają. tamże. 10. Krol Saracenow chce		Sforcy Xiążęcia Medyolańskiego pokora	
Chrztu 1245. 13. Saracenom oręża nie		1450. Syn iego zły	1466. 4.
		Sineńczykowie 1516. 14. Państwa ich opi-	
		ślanie 1584. 17. pierwsza okazyja przyzicia	
		naszych do nich 18. X. Rogerius tam na-	
		przed	

# REGISTR

przod zaiachał, potem X. Matthus Ric-		Societas JESU potwierdzona od Stolicy Apo-	
cus.		stolskiej	1540.
B. Sita umiera	1278. 13.	Societas JESU pierwsze sto lat	1640. 7.
Sixtus IV. Papieżem 1471. 10. o nim nieco		Slonia z Kiernorózcem bitwa	1515. 13.
1474. 5. żmowa Panów na niego 1478.		Smok zabity	1346. 8.
odpowiedź iego; i śmierć 1484. 2. tamże		Speculum Saxonum książka spalona	1374. 4.
iego pochwały.		Spiknienie Krolow na Krola Kastle	1364.
Sixtus V. obrany Papieżem 1585. 4. Ban-		6.	
dytow wygubił 5. obelisk Watykański		Sorbony początki 1253. 3. Sorbona prze-	
z kosztom przenioś 6. Rzym ozdobił obe-		ciw Antypapie powstaie	1395. 2.
liskami i budynkami 1586. 1. Szpital bo-		Spiritus libertatis	1312. 4.
gary wystawił. tamże. hojny na ubogie		Sophi Prorok mniemany	1502. 4.
1589. 1. iego prawa niektore	1590. 1.	Spor o Krolestwo Cypryjskie 1308. 11. o	
skarby iego 2. śmierć 3.		ciało S. Alban Męczennika 1314. 8. o u-	
Siedmigródzkie Xiążę do Cezarza się przy-		boświe Chrystusowym i Apostolskim	
łącza 1595. 8. puszcz Siedmigród abo		1322. 7. o widzeniu Boga w niebie od duży	
Transilwanią Cezarzowi	1598. 4.	ludzkich przed dniem śladnym 1331. 2. o	
Skruchy wielkiej przykład i skutek 1199. 14.		Xięstwo Burgundow 1364. 4. o Arcybi-	
1335. 15.		skupstwo Trewireńskie 1430. 9. o Bisku-	
Skanderbega postępek 1442. 9. Turkow		pa Trajektu 1436. 12. o Krolestwo Szwedz-	
gromi 1443. 8. znowu 1445. 9. znowu 1448.		kie. tamże. o krolestwo Cypryjskie zno-	
6. znowu 1449. 11. znowu 1453. 4. zno-		wu 1460. 11. o czczeniu krwi rozlanej	
wu 1458. 3. znowu cztery razy zbil ich		w męce Pańskiej we trzy dni po śmierci	
bardzo 1463. 3. znowu 1465. 3. umiera		1463. 11. o Reliquiach S. Łukaza 1463.	
1466. 2.		12.	
Sforcy Xiążę w kościele zabity	1476. 4.	Spor o bliznach S. Franciszka	1483. 13.
jak wiele na psy lożył. tamże. 5.		Spor o nowy świat między Krolmi	1493. 7.
Skodra miasto Turkom się broni	1477. 7.	Spor Kalwinistow o pogrzebie umarłych	
poddaie się ibid. 9.		1584. 10.	
Slasko od Polski odpadlo 1325. 8. Czechom		Sposob na zle powietrze	1288. 1.
puszczone 1335. 12. ofiarowane Włady-		Sprawiedliwosci rzadki przykład	1293. 6.
slawowi Jagiellowi z oblubienicą; ale nie		1298. 7. 1416. 9. 1346. 7.	
dofzio to.	1424. 9.	Spowinowacenie z wykletem	1345. 7.
Skargom nie zawżę dowierzał	1307. 11.	Sprzysiężenie się na Krola Cypryjskiego	
Smierci znak cudowny 1218. 19. Smierć z mi-		1372. 3.	
łości ku Chrystusowi ukrzyżowanemu 1216.		Srebrna wotywa Stefana Batorego do Lore-	
12. śmierć wesoła 1260. 15. śmierć czte-		tu.	1489. 8.
rech Papieżow w jednym Roku 1276.		Stroynat tyran w Litwie	1264. 13.
Smirne biorą Chrzestianie 1344. 2. Smir-		Stacye Rzymskie	1297. 16.
nenley męczennicy 1345. 8. Smirny chcą		Stefan Minorita Męczennik	1333. 8.
złotem dostać Turcy	1374. 3.	B. Stefana umiera	1458. 28.
Slub na święte mieysca	1495. 3.	B. Steno i iego cuda	1482. 16.
Slup, przy którym Chrystus Pan biczowa-		B. Stanisław Kostka Soc. JESU 1568. 16. 1601.	
ny	1220. 8.	1. 1623. 7.	
Szkocy Anglikowi była poddana 1221. 5.		B. Stanisław Canonicus Regularis	1489. 10.
znowu się mu z Krolew poddała 1290. 3.		S. Stanisława Biskupa głowa 1503. 12. Ka-	
Szkocy okrucienstwo na Angliki Bog karze		nonizacya	1250. 17.
1296. 7. Szkocy uwolniona od podległości		Stanisław Warszawicki	1568. 17.
Anglii 1328. 14. Krolewica Szkocyi rospu-		Skarb w trumnie znaczny	1544. 1.
sta i koniec 1401. 6. Szkocyi Primas od Pa-		Strażny widok w Neapolu	1380. 12.
pieża dany 1487. 5. Krol Szkocyi zepchnio-		Strygon i Walpol bierze Turczyn.	1543. 0.
ny z krolestwa 1483. 12. od swych zabity		dyskany	1594. 9.
1488. 2. Szkocy Kalwińską sektę przyjęła		Stefan Batory Krol Polski 1578. 1. iego na	
1560. 6.		Moskwę wyprawa 1581. 10. umiera 1586.	
Soli DEO honor	1584. 2.	Sultan Syrya pustofzy	1246. 14. 1265. 5.
Sokotora wyspa wzięta od Luzytanow 1507.		Sultani Egipczy od swych zabici	1292. 2.
4.		Sultana posel do Rzymu 1489. 3. Sultan	
Soliman z Achomatem wojuje 1524. 14. zbil		Egipski o Maurow się uymie u Hiszpana	
Węgry 1526. 4. Włochy pladruie 1553. 7.		1490. 8. Sultan z Chrzestian się łączy	
Syna zabija; tamże.		1240. 9. Sultana pycha stracona	1460.
Sodalitas Vigilantium dla chorych	1534. 7.	Strzały na długi opal.	1477. 8.
Sodalitas Nominis JESU na przysięgi	1554. 8.	Strzelba za piorun u Pogor.	1513. 16.

Swię-



# REGESTR.

Świętych wzywanie cudem stwierdzone 1198. 13.  
 Świętopietrze w Anglii 1245. 9. 1335. 6.  
 Święto tryumfu S. Krzyża u Hiszpanów 1212. 7.  
 Święto Bożego Ciała, i jego Początki 1230. 6. postanowienie 1264.  
 Święt święcenie 1384. 3. nie święcenie 1289. 7.  
 Świętokupstwo wykłete 1506. 1. w obieraniu potępione 1513. 1.  
 Świętokradzka skąra 1512. 11. 1622. 12.  
 Święconą wodą myśły z pol zegnane 1553. 14.  
 Święci różni w Roku 1367. 8.  
 Święta liga we Francyi 1476. 5. 1587. 1.  
 Swentopełkus kościół Dominikański we Gdańsku funduc 1227. 17. wiarą gardzi 1245. 19.  
 Syn odrodek 1306. 6. 1456. 4. Syn na celu 1324. 7. Syn więzi oycy, sam potym uwięziony 1470. 4.  
 Szczęścia odmienność w Ganeffanie 1309. 6. 1353. 3.  
 Suchosc nabożeństwem odmieniona 1354. 12.  
 Synod w Anglii przeciw Wklefistom 1382. 8. w Rzymie przeciw Schismie 1397. 5.  
 Greków na Katoliki 1284. 10. Dertulański 1429. 3.  
 W Syrii pobici o wiarę 1266. 8.  
 Szpital Neapolitański 1432. 7.  
 Szarańcza w Hiszpanii S. Augustyn spędza 1268. 15. Szarańcza w Poltzie 1335. 14. gdzie indziej 1364. 9. Szarańcza wojsko się żywi 1507. 5.  
 Szyki wojenne na otuchę zwycięstwa u Turka 1594. 5.  
 Szwedzi Magnusa Krola składają 1394. 11.  
 Szwed Gustaf kościoły łupi 1531. 11. 1625. 12.  
 Szwedzkie bluźnierstwo 1634. 5. Szwedzi zbici od Polaków 1605. 14. 1626. 15. 1627. 5. 6. 1629. 9. Szwedów od siebie sztuka oddalają Niemcy na Duńczyka 1643. 5.  
 Spor o Xięstwo Juliaceńskie 1609. 7.  
 Smoleńsk Polacy wzięli 1609. 12. obleże nie jego od Moskwy 1633. 4.  
 Świętokradzkie łupieństwo skarane 1622. 11.  
 Szkoły języków 1613. 2.  
 Sztuczne poselstwo 1627. 7.  
 Sztuczne wojny uszcie od Francuzów 1629. 2.  
 Sandom pozwolone trzymanie dobr kościelnych 1635. 4.  
 Święta postanowione od Grzegorza XV 1621. 3. 1622. 4.  
 Saculum albo sto pierwsze lat Luterskie 1617. 3.  
 Strygon wzięty od Turków 1605. 8.  
 Stefan Bockay 1604. 6. 7. Koronę mu Turczyn obiecuje 1605. otruty 1609.

## T

Talmudowe baśni 1319. 7.  
 Targi odświętne 1200. 6.  
 Taniec śmierci 1286. 4. Taniec S. Iana 1374. 6. Taniec Arcybiskupa Magdeburckiego 1382. 11.  
 Tarwanę Karol V. z ziemią zrownął 1553. 2.  
 Taikofama Cefarz Iapoński zły na Chrześciany 1575. 17. 1597. 7.  
 Taboritz w Czechach 1419. 6. zład tak nazwani 1420. 10. zmyslili o dniu sądny i pięci miastach ucieczki 1420. 11. Obrazy palą 1429. 10. Sylvius ich błędy zbija 1451. 4.  
 Tamerlanes początki, i trojakię jego namioty 1398. 9. zowie się Gniewem Bożym. tamże; i Calamitas Orbis albo utra pieniem świata 1405. 1. jego bitwa z Baia zetem 1398. 10. od Ieruzalem Szarańcza go odpędziła 1403. 7. umarł 1405. 1.  
 Tarnina z Korony Chrystusowej 1457. 8.  
 Tatarzy Polskę pustoszą 1241. 7. 1340. 11. ich przestrach 7. czarami narabiają 11. Wschodnie kraie plądrują 1244. 1. i w Sandomirzu zabijają 1260. 5. od tyfey gory S. Krzyża odrażeni gromami 1286. 6. Podol i Ruś pustoszą 1498. 6. ziarna na nich ciężka. tamże. Moskwę zbili 1504. 9. Tatarzy Perscy Saracenów zbili 1282. 1. Tatarski Krolewic ochrzczony 1291. 4. Tatarzy wiarę Katolicką trzymają 1321. 5. ochrzczeni 1579. 11. ofiarują się nam na Saraceny 1308. 10. w Węgrzech 1261. 6. Ich posłowie na Concilium Lugduńskie 1274. 6. 7.  
 Tatarzy Chinę opanowali 1643. 8.  
 Tatarskiego Monarchy pochwała 1643. 9.  
 Temeswaru dobywają Chrześcianie 1598. 2.  
 Templum Pacis, kościół Naśw. Panny w Rzymie 1482. 4.  
 Templarios modlących się bronią Aniołowie przeciw Saracenom 1205. 3. skargi na nich 1307. 3. ich zbrodnie 1308. 3. zdani na ogień 1310. 5. znieśli ich ordo na Concilium Wiedeńskim 1312. 1. dobra ich dane Hospitalarijs 1323. 6.  
 Theatynów Zakon 1524. 17.  
 Theologa Mendyk uczy dziwney mądrości 1337. 9.  
 Tenestini apostata 1237. 10.  
 Teneramundy Parmenezek dobył 1584. 8.  
 Theodorik od Naśw. Panny na Arcybiskupstwo mianowany 1209. 14.  
 Theodor Lafcarie męcznie z Turkiem walczy 1209. 13.  
 Theodor Commenus Piotra Cefarza Wschodniego więzi 1217. 2. z kościołem się Rzymskim jednoczy 1218. 4.  
 Theodor Angelus wydzierą Cefarstwo Dimitrowi 1222. 4.  
 Theodor Lalius nazwany Cytrą Papieską 1466.

# REGESTR.

1466. 17.  
 Theodoretę słowa na Concilium od kościoła potępione 1439. 6.  
 Theodor Beza Kalwinista 1560. 8.  
 B. Theobalda zezście 1250. 24.  
 Theobald Krol Nawarry 1234. 7.  
 S. Thomasza Apostoła Chrześcianie 1501. 13.  
 Jego Reliquie znalezione 1522. 22.  
 S. Terezy zezście 1582. 22.  
 S. Thomasza Arcybiskupa Kantuaryjskiego Reliquie Krol złupił i spalił 1538. 6.  
 S. Thomasz de Aquino niedługo Arcybiskupstwa 1265. 9. jego zezście iadącego do Concilium Lugdun: 1274. 12. jego przeniesienie 1281. 9. 1370. 7.  
 B. Tomasz Biskupa zezście na Turki 1359. 3.  
 Thomas Morus od Anglików zabity 1535. 3.  
 Thomas a Kempis umiera; i jego pochwały 1471. 19.  
 Thomas Turrekremata 1468. 8. 1478. 9.  
 Thomas Maurocenus Patryarcha Carogrodzki nie przyjęty 1206. 1.  
 Thomas Biskup Herfordyjski i jego pochwały 1287. 7.  
 Thomas Despota 1460. 6.  
 Thomas Konnektka Kaznodzieja 1428. 5.  
 Thomas Fulgofus łaskawy na brata nieprzyjawnego 1437. 12.  
 Thomas Puccius cudowny 1375. 5.  
 Toruńskie Colloquium z heretykami 1645. 10.  
 Toraff Państwo daie Papież Hiszpanowi na feudum 1234. 8.  
 B. Torella nawrocenie 1282. 11.  
 Tolet Kardynał 1595. 19.  
 Tornaku broni Naśw. Panna 1340. 5.  
 Tonącego tacz ratuje 1254. 5.  
 Tigrina verfo Biblii 1545. 9. Tigrini się nawrocili 1530. 9.  
 S. Titula chorągiew 1362. 6.  
 Tituly Papieskie od Saracenów 1247. 10.  
 Tytuł Krolewski z musu 1220. 2. Tytuł nad Krzyżem Chrystusowym INRI i inne naczynia męki Pańskiej znalezione 1492. 2.  
 Tripol Chrześcianom wzięty 1289. 6.  
 Trzęsienie ziemi Turczyn na swe dobro obraca 1354. 10. w Carogrodzie trzęsienie 1509. 6. 1570. 14.  
 Trucizna na kadzidle 1622. 6.  
 Trucizna w schabach 1354. 4.  
 Trumna srebrna S. Stanisława 1631. 7.  
 Trumienka pełna złotych należona 1593. 6.  
 Trumna Konstantyna 1458. 25.  
 Trzy SS. męczennicy Iapońscy S. J. 1597. 8.  
 Trzy Patryarchie na nowym świecie 1536. 8.  
 Tumult w Rzymie 1404. 3.  
 Trzechwości miłość 1506. 9.  
 Tunetański Krol 1544. 7. Tunetański Krolewic po Chreft do Rzymu iedzie 1236.  
 Trynarkrya na trzech podzieleną 1391. 2.  
 Tureckiego Państwa pierwszy authorowie 1279. 6. Turecki Car pierwszy 1300. 5.

Turcy zbici od Chrześcian 1334. 3. 1303.  
 Turcy na Greków 1356. 5. w Dalmatyę wpadli 1415. 15. Turkom ludzi przedaia 1425. 9. ich okrucieństwo 1442. 7. Turkom zbroie przesyła ieden 1453. 7. Turcy ofiatek Państwa Wschodniego opanowali 1461. 4. Turczyn Chalcidę bierze w Eubeji 1470. 3. do Syrii wpada 1473. 5. Turków razi Polak i Multani 1476. 1. Turcy od Loretu dziwnie odstraszeni 1480. 2.  
 Turcy w Krakowie in Circulo wielbiady postawili 1494. 6. w Niemce wpadają gdzie zbici 1531. 1. 3. na Łużytanów do Indyi wojsko wyprowadził 1537. 5. Turków okrucieństwo 1537. 8. do Włoch iada 9. kłeska ich pod Melitą 1566. 1. miast w Węgrzech dobywają 1565. 2. Chios wykup biorą 1566. 24. Tureckiego listu sekretnego charakter 1568. o Cypr się kuli 14. zbici na morzu od Chrześcian 1571. 8. za modlitwą B. Piusa V. od Persów 1578. 1529. 6. 1581. w Kroacyę wpadli 1592. 1. ich kłeski 1593. 10. 1594. 10.  
 Turris Stella śmiertelna 1369. 3.  
 Tyranna zły koniec 1324. 8. Tyranni Szwedom przykrzy 1424. 14. na tyrannidas dekret Konstancyjskiego Concilium 1416. 6.  
 Thomas Hollandus 1642. 6. Thomas de Sota 1600. 15. Thomas Garnetus 1608. 3. Thomas Sanchez 1610. 9.  
 Turcy Kandyą wzięli 1645. 6.  
 Turcy przywołali Patres Societatis 1614. 6.  
 Wkładają się za Moskwą u Polaków 1615. 4.  
 Trzęsienie ziemi dziwne 1627. 2. 1618. 20.  
 Tilius wojenny 1623. 6. 1626. 8. 1631. 6.  
 Tatarzy zbici od Polaków 1626. 16. 1629. 10. 1624. 5.  
 Tybetańskie krolestwo wiarę przyjmie 1634. 7.  
 Tytuł Eminentissimorum nadany Kardynałom 1645. 1.  
 Testamentu exekucya niedbała 1645. 11.  
 Ubiquiste heretycy 1527. 8.  
 Vallones albo Malecontenti 1578. 6.  
 Vicellus Predikant doszedł fałszu Luterskiego 1530. 13.  
 Unctorem sekta 1570. 2.  
 Vbogich ukrzywdzenie skarane 1514. 9.  
 S. Vincentius Ferrerius heretyków burzy 1403. 10. Spowiednikiem Antypapy 1405. 3. iego prace 1409. 11. żydy nawraca 1412. 3. umiera 1419. 9. Kanonizowany 1455. 6.  
 Vlyryk na Synów Huniada zaiaady, zabity 1456. 8.  
 Urban IV. 1261. 7. Saracenów wygnął z Kampanii 3.  
 Urban V. Papież 1362. 9. przywraca Stolicę Rzymowi 1367. 1. Reliquie Świętych zdobi: Agnus DEI rozdaie. tamże. znowu się do Awenionu wraca 1370. tam umiera. 6.



# REGISTR

mierzą. 6.  
Urban VI. obrany 1378. 4. oddalił afekty  
Kardynałów od siebie. Kardynał od nie-  
go odieżdżają 13. każą mu złożyć Papie-  
stwo. obierają Antypapę. 11. przy Uba-  
nie stoi Chrześcijaństwo. tamże. Krol Fran-  
cusi nie: trucizną Urbanowi daną 1379-  
15. widzi Piotra S. na powietrzu 1388.  
umiera 1389. 3.  
Urban VII. 1590. 4.  
Usamkowanie Tatarzyn do ligi. wzywa  
Chrześciana na Turki 1471. 5. wojuje z Tur-  
ki 1473. 4.  
Vasconum Krol z Synem wojuje 1456. 12.  
Vrodiwey cnota. 1236. 15. Vflugi braters-  
kie. tamże. 12.  
Vittoria miało Fryderykowe 1245. 11. spalo-  
ne 1248. 6.  
Vbaldefca ranna na ułudze chorych 1206. 7.  
Vicarius Imperij abo Namieśnik Cesarzki.  
1313. 3.  
Vbertinus i Marfilus przeciw Papieżowi 1325. 5.  
Venturinus Bergomas mąż Apostolski 1334. 9.  
Vmarłych warzenie 1300. 6. Vnia Rusi  
z kosciolem 1594. 4.  
Vespera-Sicula na Francuzow 1282. 2.  
Vullu Tellina wzięta 1620. 4. woyna o nie  
1621. 9. 1624. 1. 1622. 5. 1625. 4. 1626. 4.  
Vbieganie się do godności 1620. 6.  
Urban VIII. Papież 1623. 13. umiera 1644. 1.  
Vibinu Xięstwo. 1603. 1.  
Vesuvius gora szkodliwa. 1631. 2.

## W

S. Wincentego Męczennika Reliquie 1403. 13.  
S. Wacława złota trumna 1420. 13.  
Wacław Krol Czeski chce trzech Krolestw  
1302. 8. cudami po śmierci żyje 1305. 5.  
Syn jego odrodek 6. zabity. 1306. 5.  
Wacław Cesarzem po Karolu Oycu 1376. 4.  
odrodek od Oycy. Rebelia przeciw niemu.  
1388. 7. bieżadzie 1390. 2. miany za Sar-  
danapala 1399. 1. złożony Cesarstwa  
1400. 2. do więzienia dany. 1403. 2. woli  
wino 1410. 11. umarł 1414. 5.  
Waldemar Biskup Szwedzki do Zakonu  
wstąpił 1220. 6.  
Waldemara Krola Duńskiego woyna 1224. 5.  
S. Walpurgi grob 1359. 4.  
Walenty de Narvia 1321. 7.  
Waldenow heretykow karanie we Francyi  
1375. 7.  
Waż dziwny 1645. 16.  
S. Wawrzyńca Biskupa Dublinieńskiego ka-  
nonizacya 1225. 12.  
Węgrow niezgoda raz 1241. 13. plądrują u  
nich Tatarzy 9. zdradzają ich pieczęcią. 9.  
Węgierskiego Krolestwa wiele kompetito-  
row. 1471. 3. Węgrzy Turkow biją 1479. 4.  
1493. Wiedeń i Rakuzi opanowali 1485.  
2. Węgrzy Austryakom się dostali 1490. 4.  
Wenetow z Ankonitany. woyna 1277. 5.

Wenecki poleł pod stołem Papieskim. psem  
nazwany 1310. 3. Wenecki Turkom wy-  
spy biorą 1463. Cypryjskie Krolestwo do  
siebie ciągną 1473. 3. opanowali je 1488.  
Wenecka woyna z Cesarzem 1509. 1. We-  
necya 1589. 11. Wenecki wyklęci od In-  
nocentego III. 1203. 2.  
Wetna z nieba spada z rosą. 1497. 5.  
B. Weronika Medyolańska 1491. 7.  
Westphalia herezya zaraziła 1524. 10. ko-  
ścioly tam sprofanowane 1583. 3.  
Waradyński Biskup światem gardzi 1490. 5.  
Waradynu Turcy dobywają 1598. 5.  
Wiednia Turczyn dobywa 1529. 9.  
Wieże czarne nad Bosphorem 1394. 7.  
Wiarą w Indyi się szerzy 1544. 11. w Tata-  
rzech 1288. 6.  
Widzenie o Luteranach w pickle 1529. 6.  
Wiklefisha heretycy 1318. 1. ciz Lollardi  
1381. 15. Wiklefishow niewiaśty Xięzą.  
1391. 5. ośmnaście artykułow Wiklefa  
w Anglii potępionych 1396. 3. i Księgi  
1413. 1. Wiklefishow inſze błędy 1402. 5.  
Wiklefisha dziwnie nawrocony 1414. 6.  
błędy Wiklefa Concilium Konſtancyeńskie  
potępia 1415. 9. Wiklefisha na kiie  
skazany 1421. 15. drugi skarany 1381.  
S. Wilelm Arcybiskup kanonizowany 1218.  
13.  
Wilhelm Kometa nabożeństwo do Naśw:  
Panny 1225. 13.  
S. Wilhelma czystość i śmierć. 1241. 3.  
S. Wiktor 1315. 5.  
Wilkołek 1589. 12. Wicniak Pogany na-  
wraca. 1585. 18.  
Wiadro Kany Galileyskiej w Bononii  
1361. 8.  
Wincenty Kadłubek z Biskupa Krakowskie-  
go Zakonnik 1219. 5.  
Wielki Piątek i dzień zaduszny w Anglii  
święcono 1328. 16.  
Wina obfitość 1538. 11.  
Wdzięczność za zwycięstwo 1473. 4.  
Wierność Podskarbiego 1292. 11.  
Wandali starych rodziców zabili 1307. 10.  
Władysław Krol Węgierski 1281. zabija bra-  
ta, sam też zdradą zabity 1290. 4. 6.  
Władysław Lokietek z Państwa złożony  
1300. 11.  
Władysław Jagiełło Krol Polski 1386. 4. ie-  
go nabożeństwo i szczęście 1394. 9. zbil  
Krzyżaki 1328. uczy wiary Zmudzi i Bo-  
lżki ich znoś 1413. 5. jego nierowne mał-  
żeństwo 1416. Namieśnik Papieski w Ru-  
śi 1418. 5. ubogich ratuje z dobr Ducho-  
wnych. 1431. 14. umiera 1434. 12.  
Władysława Krola Polskiego Węgrzy koro-  
nują. ten zbil Amurata. 1440. 10. z Tur-  
kiem pokój czyni 1444. 4. zabity pod  
Warną. tamże. 5.  
Władysław Krol Czeski nieprzyjaźny herety-  
kom. 1453. 9. Sekretary list wydał. tamże. 9.

Włady-

# REGISTR

Władysław Syn Huniadow 1456. 11.  
Witold ratuje Hussitow 1422. 5. iego Siestrze-  
nicę poymuje Władysław Jagiełło 1424. 10.  
koronę mu obiecuje Zygmunt Cesarz 1429.  
3. przeskadza mu do niey Polacy 1430. 4.  
Włoskie niezgody 1233. 3. Włoskie Bi-  
skupstwo 1503. 11.  
Włoski Hofpodar poddać się Krolowi Pol-  
skiemu 1484. 7.  
S. Wolfanga obraz 1480. 7.  
Wody święconey skutek cudowny 1200. 7.  
woda na gorączkę 1307. 9. wody uzdra-  
wiające 1645. 7.  
Wbda w wino przemienioną pustelnikowi  
1245. 21.  
Wolności kościelney obrona 1226. 9.  
Woysko dziecinne 1212. 4. znowu 1456. 14.  
Woysko wołami rozszerzone 1423. 8.  
Worek Jezusow 1423. 10.  
Woyna święta na Bosniaki 1246. 7. woyn-  
na Genuńczykow z Pizanami 1284. 4.  
woyna z Hisłow 1293. 2. woyna o Sardy-  
nię i Korfykę 1303. 4. woyna na Grekow  
Schismatykow 1306. 1. na Maury 1312. 9.  
woyna Wenetow z Genuńczykami 1347.  
2. Anglów z Hiszpani 1357. woyna o Bi-  
skupa u Leodyensow 1307. 8. Krolowy  
Duńskie z Szwedami 1388. 3. woyna o  
Krolestwo Neapolitańskie 1430. 2. o Lu-  
lię i Kliwii 1610. 5. woyna syna z Oycem  
w Geldryi 1470. 4. woyna z Hugonotami  
1568. 1. woyna chłopską w Austrii 1597. 5.  
Wyprawa Chrześcianańska do ziemie świętey  
1213. 1. 1217. 3. 1472. 1.  
Wyrzucanie czartow iest w kościele 1563. 10.  
Wyspa Conceptioni Virginii 1501. 11.  
Wulkan Krol Serbow Schismę odrzuca 1199.  
8.  
S. Wulfana Biskupa Kanonizacya 1203. 10.  
Wschodnie Państwo na trzy części rozdzie-  
lone. 1205. 2.  
Wzywanie Świętych iak pomocne 1198. 13.  
1212. 12. 1219. 9.  
Wyzwanie na pojedynkę fałszywe 1283. 1.  
Wzrost prętki 1299. 9.  
Wydawanie spowiedzi 1335. 6.  
Wrocławskie Xiążę przykre kościolowi  
1284. 11.  
Wyłpa Madera. 1420. 17.  
Wenecki na cenzury niedbały 1607. 1. ich  
woyna z Austryakiem 1616. 2.  
Woyna pod Chodimem 1621. 11.  
Weronika 1624. 11.  
Walenstein 1626. 8. 1632. 4. 1634. 1.  
Władysław IV. Krol Polski 1632. 1635. 1637.  
1637. 6.  
Woda z opoki 1637. 11.  
Woyna między Tatarami 1525. 2.  
Woyna chłopską z Cesarzem  
X. Woyciecha Męczynskiego męczeństwo  
1643. 6. i inſzych z nim w Japonii.  
Weneckie Xiążę ładzą swoi Wenecki 1628. 6.  
Wenetowie okupują woynę Turecką 1638. 1.

Więzień w klatce 1438. 11.  
**X**  
Xiążęcia Parmeńskiego obróty. 1636. 6.  
Xiążęcia Weneckiego uczczenie od syna.  
1362. 5. 1473. 6.  
Xięza nieuczni 1492. 10.  
Xiędz złośliwy świętokradzca 1492. 17.  
Ximenius Arcybiskup rządzi w Hiszpanii  
1516. iego chwały 1513. 13.  
Xarilius rozboiem się wzbił na krolestwo  
1575. 15.  
Xiążę Bawarskie Elektorem 1623. 2.  
Xiążęcia Zbarańskiego polestwo. 1623. 16.  
Xięza zabici od heretykow 1619. 6.  
Xiążęcia Asacynow siekiera. 1251. 8.

## Z

Zabarelle prawnego zdanie o znieśieniu  
Schismy 1404. 5.  
Zakon Trinitariow potwierdzony 1198. 17.  
Hospitatorum 18. nowy rycerski Zakon  
w Inflanciech 1205. 8. Zakon Pustelni-  
kow S. Pawła 1215. 9. 1328. 14. Zakon  
rycerski de Penitencia 1221. 4. Serwitow  
1231. 6. Zakon Militie JESU Christi 1233. 6.  
Zakon Spiritus Sancti 1271. Zakony nowe  
trzy rycerskie 1317. 9. Zakon Montu Oli-  
veti 1318. 6. Zakon S. Hieronima 1373. 6.  
1383. 10. Zakon Sancti Salvatoris 1378. Za-  
kon Mendicantium S. Hieronima 1405. 8.  
Zakon Oblatarum S. Franciszki. 1433. 12. 72  
kon nowy rycerski 1459. 2. i wybawiają-  
cych pojmane od Saracenow 1462. 8.  
Zakon Minorum, i Augustynianow bo-  
sych 1474. 6. 1493. 6. Zakon Societatis  
JESU 1540. 6.  
Zakonu Kaznodziejskiego pochwała 1222.  
7. 1259. 9. Zakonnicy tułacz 1558. 8. Za-  
konných ludzi Angielscy duchowni prze-  
kładają. 1358. 5.  
Zakonnego powołania stateczność 1230. od-  
włoka. tamże.  
Zaboyce przez zaboycow skarani 1208. 1.  
zaboycy Plebana pokarani. 1367. 9.  
Zacmienie słońca 1239. 14.  
Zabici od Albigenow, głowy ścięte niosą.  
1227. 15.  
Zamek Iztuka wzięty. 1439. 9. od czartow  
opaniowany 1501. 19. Zamek Pewol  
biorą Turkom Hiszpani. 1564. 5.  
Zacynth i Cefalonii Turcy biorą 1477. 10.  
Zart na złoto z kościoła wzięte 1477. 4.  
Zazdrość zła 1240. 8. Zaliwość o wiarę  
1238. 7. Zhorzylcze w Pizach 1511.  
1512.  
Zdrayca Krolewski skarany 1327. 9.  
Zdrada w dispensie małżeństwa 1343. 4.  
Zdzierca na ład Boski powołany 1450. 11.  
Zdraycow okrutnie karanie 1493. 2. 1620. 3.  
Zbi-



# REGISTR.

Zbigniew Oleśnicki świątobliwy Biskup. 1455. 10.	5. obrany Krolew Rzymskim 1410. 4.
Zemowitow syn na Krolestwo wezwany z Zakonu 1375. 12.	od Husitow porażony 1421. 4. Czechom pozwała trzymać dobra kościelne 1436. 9.
Zelotypia przykład w Pandulfie. 1415. 22.	Koronowany w Rzymie 1431. 11. 1433. 7.
Zema męczennik 1522. 9.	Zyska herzt Husitow 1417. 16. jego zbrodnie 1420. 14. śmierć i testament jego 1424. 5.
Zemsta Boska na niemiłośierne 1234. 12.	Zyzymus brat Bajazeta udaie się po pomoc do Chrześcijaństwa 1482. 7. pięknie przy- jęty we Francyi. 12. i w Rzymie 1489. 2.
Zgromadzenie abo Kongregacya Miłosier- dzia we Francyi 1441. 7.	mało nie otruty 1489. 4.
Zjazd Krolow z Cesarzem do Krakowa na wesele 1363. 2.	Zwinglius herezyarcha 1519. 8. u Tuguri- now błędy swe rozsił 1524. 8. zabity 1531. 6. jego herezya do Francyi wnie- sioną.
Zjazd Krolow w Wiedniu 1515. 7. w Wor- macyi na Lutra 1521. 2. Badensi na Zwin- ghany 1526. 9.	Zwinglianie marmur z ołtarza na co obro- cili 1531. 3. zli na Lutra 1535. 13. na Kal- wina 1554. 3.
Zima tak Wiofna 1427. 7.	Zwyczaj dzwonienia w wieczor za umar- łych 1579. 8.
Ziemię świętą opanował Sultan Babiloński. 1284. 17. Ziemię wicher przenosi 1570. 16.	Zygmunt August młodo uczyniony W. Xią- żciem Litewskim. 1528. 17. nierowną bierze w małżeństwo. 1545. 5. sztuką wy- mógł koronacyą Krolowy 1550. 10. na- zwany Rex crastinus 1572.
Złym za dobre placą 1215. 5.	Zygmunta I. Krola Polskiego pochwały 1548. 4.
Zienabycie 1257. 6.	Zygmunta III. obrano Krolew Polskim i Maxymiliana 1587. 5. dobiłią się oba Krolestwa 6. poimany Maxymilian, i wy- bawiony 7. Szwedzi miasto niego za Krola mają Karola Xiążę 1592. 5. do Szwecyi się Zygmunt wybrał 1598. 14. po- muie Konstancyą 1605. 14. w kościele raniony od Słachcica Polskiego 1620. 9. umiera. 1632. 6.
Zła śmierć okrutnego Słachcica 1276. 8.	Zydzi co na Chrystusa plwali 1645. 12.
Zły prognostyk 1435. 13. Zły wodz 1580. 1.	Zima gorąca R. 1225. 16. 1584. 21.
Złote kruszce otworzone Luzytanom za wzgardę zysku dla wiary. 1486. 9. złota szczęka. 1593. 8.	Zródło mleczne od czasu S. Wojciecha 1631. 8.
Zmartwychwstania ciał wyznanie 1199. 13.	Związek lotrem nazwany 1392. 3.
Zonaty po Kardynalstwie 1498. 4.	
Zupy Bocheńskie 1252. 8.	
Zupy hafunowe w Tolfie 1461. 10.	
Zwycięstwo znaczne z Turkow 1456. 3.	
Zydzii Chrześcianom w Hiszpanii szkoda. 1221. 4. w Węgrzech się panoszą 1232. 11. dzieci Chrześcijańskie zabijają 1234. 10. katują 1255. 13. 1271. 9. z Anglii wygna- ni 1291. 13. i ze Francyi 1306. 6. znówu tam przyjeżdż 1315. 2. trucizną wodę za- różają 1348. 10. zydow biłi Hiszpani 1473. 8. wyrzuceni z Hiszpanii 1481. 9. tak wiele ich z tamtąd wyszło 1491. 5. z Lu- zytanii też wygnani 1496. 8. i z Rhodu wyspy 1503. 13.	
Zygmunt Krol Węgierski uwięziony 1401. 3.	

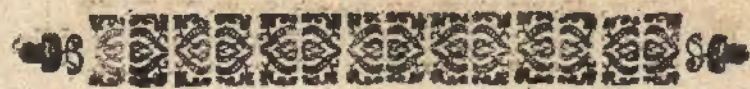
A. M. D. G. B. V. I. C. H.



# ERRATA CORRIGENDA

Pagina.	Num.	Marg.	Verfu.	lege.	prozne.	(1 ro)
16.	4.		7. różne		1. 8. & deinceps pro 10. l. 9. pro 11.	
29.	in titulo.		Henryka 9.		1. Werone.	
43.	26.		6. Werotę.		1. 8.	
59.	in titulo.		Roberta 7.		1. należała.	
158.	10.		2. nazala.		1. uwolnienie.	
180.	3.		2. umolnienie.		1. perfodum.	
207.	4.		2. post ly: niedoczymał.		1. zaślubiła.	
227.	6.		3. zostawiła.		1. to dzień.	
239.	10.		3. tydzień		1. skazano.	
253.	1.		10. skazono.		1. mądrych.	
254.	7.		7. mądrych.		1. zwyciężyli.	
291.	2.		3. zwyciężyli		1. Ochmistrzynią.	
293.	2.		3. Ochmistrzynią		1. pięćdziesiąt tysięcy.	
299.	7.		8. pięćdziesiąt		1. zaślubił.	
315.	7.		5. zaślubił.		1. rozruch.	
346.	6.		9. rozguch		1. Salmantyeckim.	
352.	9.		2. Salmantyeckim		1. Papież.	
379.	2.		3. Popież		1. vivificati.	
387.	3.		6. vivicati		1. poimano.	
392.	8.		8. poimano		1. przeciw.	
427.	8.		3. przeciw		1. w tych	
Ibidem.	11.		3.		1. Zacyum	
			7.		1. iutrzenką.	
437.	3.		4. Apostara		1. Apostata.	
441.	11.		4. Infantkie		1. Infantskie	
457.	10.		17. oładzi		1. oładzie	
469.	14.		6. Kzymu		1. Rzymu	
484.	16.		3. do nieba		1. do nieba	
485.	8.		11. Kompetyrow		1. kompetytorów	
493.	10.		4. Zameki		1. Zamek	
496.	4.		8. zec		1. ze się	
509.	3.		4. z mieczan		1. z mieczczan	
514.	8.		1. exarct		1. exerat.	
525.	4.		9. iaa		1. ia.	
539.	7.		1. Lacińsk		1. Laciński	
546.	1.		9. wypadli		1. wpadli.	
566.	4.		3. Cypryiską		1. Cypryiska	
582.	7.		12. dr		1. do.	
583.			1. kazał		1. zakazał	
586.	9.		13. Protonarzem		1. Protonotarem	
603.	1.		3. Cearz		1. Cefarz	
604.	5.		2. herezy		1. herezye	
631.	16.		3. drudy		1. drudzy	
643.	14.		1. Bistupowi		1. Biskupowi	
668.	1.		13. da pokoju		1. do pokoju	
670.	10.		6. z Panami		1. z Panami	
688.	13.		3. skufznie		1. szufnie	
692.	3.		7. Wiekonocną		1. Wielkonocną	
701.	1.		18. prawdziwa		1. prawdziwa	
709.	9.		10. kika		1. kilka	
714.	14.		11. sobą		1. z sobą	
722.	14.		5. wdłuż		1. wdluż	
731.	17.		5. pod słońce		1. nad słońce	
748.	10.		9. czerema		1. czterema	
754.	in titulo.		Rudolfa rok 8.		1. 5. & deinceps pro 9. l. 6. pro 10. l. 7. (pro 11. l. 8. &c.	





777.	6.	11. życzyć go	1. zżyć go
782.	7.	3. nak to	1. nad to.
789.	1.	3. Inantem	1. Infantem
789.	4.	4. Processyach	1. Processach
793.	8.	3. rez	1. też
807.	10.	4. zysięcy	1. tysięcy.
837.	6.	8. nie ofiarach	1. nie o ofiarach
871.	13.	7. Ruchi	1. Rucki
	23. przy	1. przy	
888.	3.	3. krzydw	1. krzywd.





